

Poematy okolicznościowe

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH

Biblioteka Pisarzy Polskich
Seria B Nr 29

Redaktor naczelny
MIKOŁAJ SZYMAŃSKI

Komitety redakcyjne
ANDRZEJ DĄBRÓWKA, MACIEJ EDER, BOGDAN HOJDIS,
JACEK WÓJCICKI, ŁUKASZ CYBULSKI (sekretarz redakcji)

oraz

zespół opracowujący „Dzieła wszystkie”
Jana Kochanowskiego

ANDRZEJ DĄBRÓWKA (przewodniczący zespołu), BARTOSZ AWIANOWICZ,
JERZY AXER, MARIAN BORECKI, ELWIRA BUSZEWICZ, MARIA CHANTRY,
EWA CYBULSKA-BOHUSZEWICZ, EWA DEPTUCHOWA, JOANNA DUSKA,
MACIEJ EDER, MARIUSZ FRODYMA, JANUSZ S. GRUCHAŁA,
RADOSŁAW GRZEŚKOWIAK, MAREK A. JANICKI, KRYSZYNA KAJTOCH,
MARIA KARPLUK, KONRAD KOKOSZKIEWICZ, JOANNA KOZIOL,
BOGUSŁAW KREJA, MARCIN KUŹMICKI, AGNIESZKA LEW,
JERZY MAŃKOWSKI, MARIA RENATA MAYENOWA,
BARBARA MILEWSKA-WĄŻBIŃSKA, MAREK OSIEWICZ, PATRYCJA POTONIEC,
WOJCIECH RYCZEK, ROBERT A. SUCHARSKI, DOROTA SUTKOWSKA,
TERESA SZOSTEK, MIKOŁAJ SZYMAŃSKI, IZABELA WINIARSKA-GÓRSKA,
WIKTOR WEINTRAUB, KRYSZYNA WILCZEWSKA,
TADEUSZ WITCZAK, ADAM WŁODARCZYK, JAROSŁAW WŁODARCZYK,
JACEK WÓJCICKI, ZDZISŁAW ZAWADZKI, JERZY ZIOMEK

Chylimy czoło w hołdzie Twórcom pierwszych tomów, zwłaszcza tym, którzy nie doczekali
zakończenia dzieła, zawdzięczającego także im swoje istnienie.

Jan
Kochanowski
DZIEŁA WSZYSTKIE

Wydanie sejmowe
TOM VII CZĘŚĆ 1

Poematy okolicznościowe

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH

Jan
Kochanowski

Poematy okolicznościowe

ZGODA, SATYR ALBO DZIKI MAŻ, PROPORZEC
ALBO HOŁD PRUSKI, EPITALAMIJUM NA WESELE
KRYSZTOFA RADZIWIŁŁA I KATARZYNY
OSTROWSKIEJ, JEZDA DO MOSKWY

Opracowali

RADOSŁAW GRZEŚKOWIAK, BOGUSŁAW KREJA,
MIKOŁAJ SZYMAŃSKI, IZABELA WINIARSKA-GÓRSKA

WARSZAWA
WYDAWNICTWO
INSTYTUTU BADAŃ LITERACKICH
MMXXV

<https://rcin.org.pl>

Edycja ukazuje się pod wysokim patronatem
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

UCHWAŁA

powzięta na V sesji — 19 posiedzeniu Sejmu
dnia 26 października 1978 r.

„Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
dla upamiętnienia 450. rocznicy urodzin i 400. rocznicy śmierci
znakomitego humanisty i wielkiego poety

Jana Kochanowskiego

twórcy polskiego języka literackiego
świadom wielkiej roli sztuki poetyckiej i myśli patriotycznej Poety
dla rozwoju kultury narodowej i ogólnoludzkiej

postanawia

zrealizować narodowe wydanie dzieł wszystkich Jana Kochanowskiego,
aby dostarczyć społeczeństwu autentycznych tekstów poety
we wzorowym opracowaniu naukowym i typograficznym
wraz z nowoczesnym tłumaczeniem utworów łacińskich na język polski.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zleca Radzie Ministrów
przeznaczenie na ten cel odpowiednich środków i przekazanie
tej uchwały do wykonania Polskiej Akademii Nauk i Ministrom:

Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki
oraz Kultury i Sztuki”.

Wstępy wydawców

Uwagi dotyczące rozwiązań przyjętych w niniejszym tomie

Pierwsze tomy *Dzieł wszystkich* Jana Kochanowskiego w Wydaniu Sejmowym ukazały się ponad 40 lat temu i tylko nieznacznie modyfikowały założenia serii Biblioteka Pisarzy Polskich IBL PAN, sformułowane trzy dekady wcześniej. Przez ten czas niektóre rozwiązania zdążyły się zdezaktualizować, część zaś okazała się nietrafiona, co skutkowało tym, że *Dzieła wszystkie* w badaniach historycznoliterackich nad twórczością Kochanowskiego w XXI wieku są bodaj najrzadziej wykorzystywaną edycją, przegrywając m.in. z adresowanymi do akademickiej młodzieży tomikami Biblioteki Narodowej czy z popularnym wydaniem *Dzieł polskich* Juliana Krzyżanowskiego. Aby zmienić ten stan rzeczy i wyjść naprzeciw potrzebom nie tylko historyków języka, ale także historyków literatury, w niniejszym tomie wprowadziliśmy kilka modyfikacji. Dostosowując edycję do potrzeb naukowych, staraliśmy się zachować spójność zaproponowanych rozwiązań ze stosowanymi w woluminach, które już się ukazały.

TRANSKRYPCJA

Publikacja fotograficznej podobizny podstawy wydania zwalnia wydawców od naśladowania w transkrypcji konwencji układu typograficznego druków z XVI w. Jeśli chodzi o zamieszczone w niniejszym tomie teksty pisane wierszem stychicznym, problem dotyczy wyłącznie wcięć przy co drugim wersie. W dawnych drukach miały one charakter kontrolny, pozwalając unikać sytuacji, kiedy zecer omyłkowo opuścił w składzie pojedynczy wers, co w tekstach rymowanych parzyście prowadziło do rozbicia pary rymowej. Analogiczną kontrolę dziś zapewnia numeracja wersów (w tomach Biblioteki Pisarzy Polskich IBL PAN podwójna, w obrębie strony i w obrębie utworu), pozwalająca zaniechać powtarzania wcięć stychicznych starego druku, zwłaszcza że ich zachowanie wprowadza współczesnego czytelnika w błąd, gdyż wedle obowiązującej dziś konwencji sygnalizują one heterometrię, która w tekstach będących

przedmiotem obecnej edycji nie występuje¹. Modernizacja formy zapisu umożliwia również podział stychicznego bloku tekstu na odpowiedniki akapitów, ujawniających strukturę myśli wpisaną w dawne dzieło, zatartą na poziomie wersyfikacyjnym, a dziś nie zawsze łatwo czytelną czy jednoznaczną.

KOMENTARZE WYDAWCÓW

Komentarze Wydania Sejmowego z założenia uchylały się przed determinowaniem sensu publikowanego tekstu, mając jedynie stwarzać przesłanki do jego rozumienia dla przyszłych badaczy i wydawców – naukowy aparat tomów projektowany był w ten sposób, by dopiero we wtórnym obiegu naukowym przełożył się na lekcje wydawanego dzieła poety². Z perspektywy czasu rozwiązanie to okazało się nietrafione³, dlatego założenia komentarza niniejszego tomu są odmienne. Leksykalne egzemplifikacje nie są jego celem, lecz środkiem do zrozumienia fraz i myśli wydawanego poety. Korzystając z dostępnych pomocy, przede wszystkim ze współczesnych Kochanowskiemu dzieł literackich i paraliterackich oraz z leksykograficznego materiału zgromadzonego w *Słowniku polszczyzny Jana Kochanowskiego* i opublikowanych dotąd tomach *Słownika polszczyzny XVI wieku*⁴, staraliśmy się wskazać właściwe, naszym zdaniem, rozumienie tekstu. Mamy świadomość, że nie wszystkie nasze propozycje okażą się słuszne, zakładamy jednak, że nawet jeśli się

¹ Zob. R. Grześkowiak, *Stary druk jako podstawa edycji krytycznej. Preliminaria*, [w:] *Jak wydawać teksty dawne*, red. K. Borowiec, D. Mastej, T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, Poznań 2017, s. 35–38.

² Zob. M.R. Mayenowa, J. Woronczak, *Zasady i układ edycji „Dzieł wszystkich” Jana Kochanowskiego w serii Biblioteka Pisarzy Polskich IBL PAN*, [w:] *Wprowadzenie wydawnicze do edycji: Jan Kochanowski, Dzieła wszystkie*, oprac. M.R. Mayenowa, J. Woronczak, M. Kaczmarek, E. Głębicka, Wrocław 1983, s. 45–48.

³ W praktyce w pierwszych tomach *Dzieł wszystkich* sens sprawiających trudność ustępów nie zawsze był objaśniany, a braki te skutkowały tym, że również w przedrukach pozostał on niejasny. Edycją, której przypisy oparte zostały na komentarzu rzeczowym Wydania Sejmowego (J. Kochanowski, *Pieśni*, oprac. M.R. Mayenowa, K. Wilczewska przy udziale B. Otwinowskiej, M. Cytowska, Wrocław 1991, Wydanie Sejmowe, t. IV), jest wznowienie *Pieśni* przygotowane przez Ludwikę Ślękową dla serii Biblioteka Narodowa (zob. J. Kochanowski, *Pieśni*, oprac. L. Szczerbicka-Ślęk, wyd. 4 zm., Wrocław 1997, s. LXIV). Lekcje, których znaczenie w Wydaniu Sejmowym nie zostało objaśnione, w edycji kierowanej do szerszego odbiorcy (przede wszystkim do studentów polonistyki) w większości również pozostały bez komentarza. Zob. np. R. Grześkowiak, *Dezyderata edytora tekstów dawnych: głos minorowy*, „Wielogłos” VI, 2012, nr 3, s. 175–176; R. Krzywy, *Projekt edycji hermeneutycznej*, [w:] *Jak wydawać teksty dawne*, s. 61–62.

⁴ *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, red. M. Kucała, t. I–V, Kraków 1994–2012; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk [i in.], t. I–XXXIX/3, Wrocław 1966 – Warszawa 2021.

mylimy, damy asumpt do uważniejszej lektury danego ustępu i stosownych sprostowań, a tym samym przyczynimy się do lepszego zrozumienia poezji Kochanowskiego.

W pierwszych tomach *Dzieł wszystkich* wydawane utwory opatrywano dwoma niezależnymi komentarzami: komentarzem I, tzw. polonistycznym, który w praktyce miał charakter językoznawczy i sprowadzał się do leksykalnych egzemplifikacji⁵, oraz opracowywanym przez filologów klasycznych komentarzem II, tropiącym filiacje z grecką i łacińską literaturą antyczną oraz z łacińską literaturą średniowieczną i wczesnonowożytną. Proporcje w objaśnieniach poszczególnych tomów kształtowały się różnie, ale łączył je niedobór komentarzy historycznych, obyczajowych oraz filiacji z tekstami polskojęzycznymi⁶.

Aby zaradzić tym niedostatkom, zdecydowaliśmy się na jeden komentarz zawierający niezbędne dla zrozumienia tekstu informacje natury historycznej, historycznojęzykowej oraz historycznoliterackiej. Dzięki temu nie tylko znika konieczność sprawdzania jednej lekcji w dwóch różnych komentarzach (w wydanych dotąd tomach zdarzało się, że w kwestiach szczegółowych ich objaśnienia kłóciły się ze sobą), lecz możliwa staje się również prezentacja dziejów poszczególnych wątków czy filiacji – od źródeł antycznych, przez recepcję nowołacińską, sposoby przyswojenia w polszczyźnie przed Kochanowskim, aż po obecność w utworach czarnońskiego poety i jemu współczesnych⁷.

⁵ Na mankament ten zwracali uwagę wydawcy t. VII/2 Wydania Sejmowego: „W komentarzu I zwiększono ... dość znacznie udział objaśnień historycznoliterackich, uznając, że w dotychczasowych tomach edycji dominowały uwagi językowe, gramatyczne. Będzie się dążyć w kolejnych tomach do utrzymania mniej więcej równych proporcji” (J. Kochanowski, *Proza*, oprac. B. Kreja, B. Otwinowska, M. Szymański, Wrocław 1997, s. 247, Wydanie Sejmowe, t. VII/2). Komentarz niniejszego woluminu w pełni realizuje ten postulat.

⁶ Znamienny jest pod tym względem przypadek komentarza do pieśni II, 8 (inc. „Nie frásuj sobie, Mikołaju, głowy”) należącej do liryki obywatelskiej. W tomie *Pieśni* objaśnienia do niej zajęły dwie strony (Kochanowski, *Pieśni...*, Wydanie Sejmowe, t. IV, s. 430–432). Ponieważ w 1587 r. Jan Januszowski przedrukował pieśń na początku *Wrózek*, wraz z tym utworem wydano ją również w tomie *Proza*, którego twórcy uznali za konieczne dopełnić komentarz poprzedniczek objaśnieniami o charakterze historycznym. Uzupełnienia te zajęły aż sześć stron (Kochanowski, *Proza...*, Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 282–288). Daje to pojęcie, do jakiego stopnia komentarz rzeczowy pozostałych pieśni obywatelskich może być niekompletny. A należy zaznaczyć, że realia historyczne nie są jedynymi, które zaniedbywano w objaśnieniach wczesnych tomów *Dzieł wszystkich* Wydania Sejmowego.

⁷ Objasnienia roboczej wersji niniejszej edycji przed jej drukiem zostały wyzyskane w przypisach wydania: J. Kochanowski, *Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018, Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej, t. XXXVII (zob. ibidem, s. 72–73).

Uspójnienie objaśnień o odmiennym charakterze w ramach jednego komentarza pociągało za sobą konieczność ujednolicenia zapisu cytatów, które w dotychczasowych tomach w obu typach komentarzy podawane były na różne sposoby: kursywą (cytaty w objaśnieniach językowych) lub bez kursywy (pozostałe cytaty), w cudzysłowie (dłuższe cytaty w języku polskim, a niekiedy również łacińskim) lub bez cudzysłowu (pozostałe cytaty), z lokalizacją źródłową przed cytatem bądź po nim itp. Kwestie te w miarę możliwości uporządkowano, ujednolicając zapis przytoczeń.

W komentarzach wczesnych tomów Wydania Sejmowego cytaty źródłowe polskich autorów podawano niekonsekwentnie: w przytoczeniach mających charakter kontekstowych objaśnień językowych transkrypcja uwzględniała kreskowanie samogłosek, w cytatach mających charakter historyczny lub historycznoliteracki kreskowanie samogłosek niekiedy zachowywano, niekiedy zaś nie. W objaśnieniach niniejszego tomu cytaty źródłowe w komentarzu były w miarę możliwości przytaczane z oryginałów, tj. starych druków i rękopisów, a ich forma podawcza podporządkowana została tym samym regułom, którym podlega komentowana za ich pomocą transkrypcja tekstu Kochanowskiego.

Sformułowane po drugiej wojnie światowej założenia serii Biblioteki Pisarzy Polskich IBL PAN zakładały, że występujące w objaśnieniach cytaty greckie wymagają przekładu na język polski, gdyż nawet dla profesjonalnych użytkowników mogą one być niezrozumiałe. Ponieważ przez ponad 70 lat poziom znajomości łaciny wśród polonistów w zasadzie zrównał się z poziomem znajomości greki, w komentarzu do niniejszego tomu w przypadkach, gdy objaśniany ustęp Kochanowskiego nie jest wiernym tłumaczeniem przywołanego antycznego źródła, przekładem (pochodzącym z epoki lub filologicznym) opatrzone zostały przytoczenia zarówno greckie, jak i łacińskie.

Odsyłacze do literatury dawnej w dotychczasowych tomach wzorowane były na odsyłaczach *Słownika polszczyzny XVI wieku*, które ze względu na mnogość cytatów i ograniczone miejsce pomijały informacje o charakterze liczbowania (paginacja lub foliacja), co sprawia, że w zapisach typu: „RejZwierz 125” nie wiadomo, czy chodzi o stronę 125, czy o kartę 125r. Aby ujednolicić lokalizacje, zgodnie z obowiązującym poza tym uzusem, dopełniliśmy odsyłacze skrótami „s.” lub „k.”. Dla wygody czytelników zadbano również o to, by odsyłacze do utworów Kochanowskiego obejmowały nie tylko stronę i linię starego druku stanowiącego podstawę edycji w obrębie *Dzieł wszystkich* (odsyłacze takie będą czytelne wyłącznie dla osób dysponujących kompletem tomów Wydania Sejmowego), lecz także wskazanie wersów w utworze oraz miejsca utworu w zbiorze, dzięki czemu stosowny cytat można zlokalizować w dowolnym współczesnym wydaniu dzieł czarnoleskiego poety.



Wznawiając prace nad niniejszym woluminem w 2013 r., nowy zespół redakcyjny odziedziczył po poprzednikach maszynopisy następujących materiałów opracowanych na przełomie lat 80. i 90. XX w.: językoznawczego wstępu pióra Bogusława Krei, wstępnej transkrypcji tekstów, zrębów komentarza polonistycznego do *Satyra* autorstwa Zbigniewa Nowaka oraz indeksu wyrazów. Ponieważ materiały te były niekompletne i miały roboczy charakter, podjęliśmy decyzję, by transkrypcję tekstów, objaśnienia oraz indeks wyrazów wykonać od podstaw. Próbie czasu wytrzymało jedynie monograficzne opracowanie języka poematów okolicznościowych Kochanowskiego autorstwa Krei. Zostało ono włączone do naszego tomu po niezbędnych uzupełnieniach i uzgodnieniu z jego rozwiązaniami, których dokonała Izabela Winiarska-Górska.

R. G.

Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu

Niniejszy tom obejmuje pięć poematów Jana Kochanowskiego: *Zgodę*, *Satyra albo Dzikiego męża*, *Proporzec albo Hołd pruski*, *Epitalamijum na wesele Krzysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej*, *Jezdę do Moskwy*, a także wiersz *Omen*, które, zanim zostały włączone do zbioru *Jan Kochanowski*, miały jedną lub więcej samoistnych edycji. W obecnym wydaniu uszeregowano je zgodnie z chronologią wydarzeń, które warunkowały ich powstanie, a nie według dat pierwodruków. Wiersz *Omen*, którego powstanie nie łączy się bezpośrednio z żadnym konkretnym faktem historycznym, umieszczony został na końcu tomu.

ZGODA

Tekst *Zgody*, związany bezpośrednio z zagadnieniami diskutowanymi na sejmie piotrkowskim (30 listopada 1562 – 25 marca 1563), był gotowy w styczniu 1563 r., kiedy w trakcie obrad sejmowych jego odpis pozyskał delegat kapituły krakowskiej. Dawni badacze sugerowali zależność treści poematu od otwierającego obrady wystąpienia od tronu, ogłoszonego 30 listopada 1562 r. przez Filipa Padniewskiego¹. Gdyby tak było w istocie, fakt ów można by wykorzystać do datowania utworu, gdyż oracja Padniewskiego powtarzała treść łacińskojęzycznego uniwersału królewskiego sygnowanego 7 września²

¹ Tak np. o *Zgodzie* Kochanowskiego pisał Stanisław Windakiewicz: „powszechnie utrzymuje się, że pismo jego było wtórem do mowy sejmowej podkanclerzego Padniewskiego z 30 listopada 1562 r.” (S. Windakiewicz, *Jan Kochanowski*, Kraków 1930, s. 55). Zob. też ibidem, s. 53; M. Bobrzyński, *Stanowisko polityczne Jana Kochanowskiego*, [w:] idem, *Szkice i studia historyczne*, przedm. S. Estreicher, t. II, Kraków 1922, s. 135–136.

² Zob. rkps Bibl. Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 1604, s. 75–78.

oraz znanej szlachcie już w połowie września 1562 r. legacji królewskiej na sejmiki³ – co podkreślał diarysta sejmowy, referując mowę tronową:

Inne wszystkie potrzeby koronne i sprawy tego sejmu wyliczał ksiądz biskup tym obligiem i sposobem, jako i na powiatowych sejmiech opowiadano około sądów, obrony etc., przeto tu tego nie wypisuję ..., bo nic nadto nie przyczyniono ani odmieniono, okrom tego słowa, gdzie w poselstwie powiatowem stoi: „wiele spik-nienia”, tedy ksiądz biskup mianował: „jawne konspiracje”⁴.

W późniejszych opracowaniach poświęconych publicystyce Kochanowskiego autorzy przeciwstawiali się tej tezie, wskazując na brak istotnych zależności między argumentacją czy frazeologią *Zgody* a wystąpieniem od tronu⁵. Posługiwali się oni opracowaną przez Adama Tytusa Działyńskiego edycją diariusza sejmowego z 1861 r. opartą na rękopisie PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. 249, gdzie mowa tronowa została znacznie skrócona, gdyż powtarzała tekst ogólnie znanej legacji królewskiej. Legację uwzględniła diariusz sejmowy zapisany w manuskrypcie Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie (sygn. 1604). Zapowiada ona, że na sejmie piotrkowskim miała być dokonana generalna rewizja nadań królewskich i przywilejów, które należy przedstawić w czasie obrad. Wskazywała na konieczność zacieśnienia unii z Litwą, Prusami oraz księstwami śląskim, oświęcimskim i zatorskim, przypominała też kruchosć przymierza z Tatarami, Wołochami, Turkami oraz zagrożenia ze strony Carstwa Rosyjskiego i Szwecji. W tym miejscu legacja przyjmowała ton alarmistyczny:

Lecz wždy sie to jeszcze dzieje od postronnych nieprzyjacioł, ale od domowych nieznaczno, których nie chce Jego K<rolewska> M<iłość> wspominać tak wiele

³ Zob. ibidem, s. 78–86. Zob. też M. Janicki, *Jan Kochanowski po powrocie do ojczyzny i w dobie pierwszych sejmów egzekucyjnych (1559–1564). Pierwowzór czy wczesna redakcja fraszki „O Aleksandrzech”?*, „Barok” V, 1999, nr 2, s. 178–182.

⁴ *Źródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i W<ielkiego> Ks<ięstwa> Litewskiego*, wyd. A.T. Działyński, cz. 2/1, Poznań 1861, s. 8.

⁵ Zob. np. S. Bodniak, *Kochanowski wobec zagadnień politycznych swej epoki*, [w:], *Pamiętnik Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego w Krakowie 8 i 9 czerwca 1930*, Kraków 1931, s. 438–439; B. Nadolski, *Drogi życia i twórczości Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski. Życie – twórczość – epoka. Materiały*, wybór B. Nadolski, wyd. 3, Warszawa 1966, s. 24; J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Czasy zygmunto-wskie*, Warszawa 1966, s. 289–290; J. Pelc, *Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, wyd. 3 uzup. i popr., Warszawa 2001, s. 77–78. Omówienie stanu badań dał R. Krzywy (*Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008, s. 66–68).

o ten czas prze to, że są znaczniejsze, aniżliby ich potrzeba wyliczać, a to długa tego, żeby sie to nie mogło wspominać krom wielkiej żałości Kro<la> Jego M<iłości> i wszech ludzi pocziwych. Abowim opuściwszy wewnętrzne ine rzeczy pospolitej klęski, przez którą ony dawną praw i zwyczajow naszych, wolności, która zatłumiona jest, i tak wiele sie ustawicznie mnoży nienawiści między ludźmi, tak wiele rozterkow, tak wiele mężobojstwa, tak wiele gwałtow i tak wiele drapiestwa, i – jako już o tym głosem mówią – tak wiele konspiracyj, buntow. A tak, jeśli tem jako naprędzej zabieżano nie będzie porządkiem dobrym, tedy podobno nie będzie potym czasu ani mieśca leczyć tego⁶.

Żaden z tych wątków nie zajął bliżej Kochanowskiego w *Zgodzie* (np. zagrożeniu ze strony potraktowanych zbiorczo państw ościennych poeta poświęcił zaledwie trzy wersy, k. A2v/1–2 [21–22] i B/2 [132]). Związki tekstowe można natomiast wskazać między poematem a wotum senatorskim Padniewskiego wygłoszonym na sejmie 1 grudnia 1562 r.⁷ Jego początek i zakończenie spięty analogiczne sformułowania:

Mało na tem, żeśmy się tu zjechali, jeśli nie będziem **w zobopólnej miłości o wszystkim radzić** ... Przeto około usprawiedliwienia się wszystkiemu, aby **spólnie w miłości było radzono**⁸

– które odnajdujemy również w tekście Kochanowskiego (KochZg, k. A3/9–12 [51–54]):

Lepiej **sie** tedy **zgądzać á w spólnej miłości**
Radzić o tym, żebyście w całej téj wolności
 I swobody potomkom swoim dochowali,
 Jáką wam prawie w ręce ojcowie podáli.

Postulat Padniewskiego dotyczący wzajemnego szacunku podczas obrad Kochanowski dopełnił społeczną zgodą. Warto odnotować, że połączenie to wyzyskał również Zygmunt August w oracji z 12 lutego 1563 r. Wygłaszana do trudnego audytorium, podminowanego nastrojami, które groziły zerwaniem obrad sejmowych, jak zaświadcza współczesna relacja, poruszyła senatorów

⁶ Rkps Bibl. Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 1604, s. 84–85. Treść legacji referuje A. Dembińska, *Polityczna walka o egzekucję dóbr królewskich w latach 1559/64*, Warszawa 1935, s. 56–58.

⁷ Zob. Janicki, op. cit., s. 180.

⁸ *Źródłopisma...*, s. 10 (pogrubienia w cytatach pochodzą od autora wstępu).

do łez⁹. Swój udział miał w tym zwrot, który król potraktował jako lejtmotyw wystąpienia, przywołując go niemal w co drugim okresie zdaniowym:

mam tę nadzieję i dufanie w Panie Bodze, w nikim innym, iż On sam mnie do tego pomoże, jakoby się wszystko ku dobremu końcowi **w wspólnej miłości a zgodzie stanowiło** to, co się stanowi, o co się zawsze przodkowie moi też starali, aby się wszystko **w wspólnej miłości a zgodzie działo** ... Na krótcie przeto przypominam staranie swe, żem, da-li Pan Bóg, gotów był, aby **w miłości a zgodzie** dobre rzeczy^{p<ospolitej>} **postanowiono było** ... Dlatego sejm złożył, aby się wszystkiemu **w miłości a zgodzie zabiegało**, r<zeczy>p<ospolitej> posłużyło, ale widzę, że się wszczynają niszaski i dobrze by nie było, by się w takim rozterku rozjechać miało ... A jakom z przodku tego postąpił, nie będąc na to powinien, czwartą część dochodów swych na obronę potoczną, na co nie była powinność moja, jeno folgując temu, abyście W<asze> M<iłości> **w miłości, w zgodzie** i dobrym rządzie **były**, tak i teraz odstępuję pożytku swego własnego¹⁰.

W krótkim wystąpieniu z następnego dnia król przywołał ów zwrot raz jeszcze:

I ja, nic w tem sobie nie folgując, jeno abym wdy pamiątkę dobrą panowania swego u Waszych M<iłości> ostawił, uczyniłem to rad, com uczynił, aby jeno wszystko **szło w miłości a zgodzie** między W<aszymi> M<iłościami>¹¹.

Badacz twórczości Kochanowskiego pragnąłby widzieć w tych ustępach wpływ *Zgody*, której tekst krążył w odpisach wśród braci sejmowej już w styczniu 1563 r. (zwłaszcza że w wypowiedzi króla z 13 stycznia ów zwrot jeszcze się nie pojawiał)¹².

Wskazane zbieżności nie wyczerpują miejsc wspólnych *Zgody* i wotum Padniewskiego z 1 grudnia 1562 r. Zdania:

Mało na tem, żeśmy się tu zjechali, jeśli nie będziem ... o wszystkim **radzić tak, jakoby każdy stan i każda osoba przy swem prawie ostała**. Gdyż widzimy to

⁹ Jak donosił Georg Kunheim w liście wysłanym w połowie lutego 1563 r. do księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna: „Wszyscy, którzy słyszeli tę dobroć królewską, poruszeni byli do łez i budziła się w nich wielka miłość dla J<ego> K<rólewskiej> M<iłości>” (cyt. za: Dembińska, op. cit., s. 97, przypis 79). Zob. też K. Płachcińska, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556–1564*, Łódź 2004, s. 148–149.

¹⁰ *Źródłopisma...*, s. 77–78.

¹¹ *Ibidem*, s. 81.

¹² Zob. *ibidem*, s. 45–46.

na oko, co za licencyja już urosła, która ucisnęła tak religiją, jako i prawa, bo to dziś już napilniejsza nastała: **starosta, nie czyn egzekucyi, sędzia, nie sądz, księże, nie pozywaj.** Ano **nie jest prawo, gdzie się co gwałtem dzieje, ale tam, gdzie możny uboższego nie ściska** ... A kto by to chciał psować albo innowacje jakie wszczynać, tedy na takiego przywilej, który kaptur zową, zwolili wszyscy sobie ... Prawda jest, iż **wiele się wykroczyło, bo wiele odchodzi r<zeczy>p<ospolitej>** tak **granicami**, jako zastawami i dożywociem. Trzeba na wszystko *parsimoniam* ... **Około obrony łatwa mowa, kiedy będzie zgoda**¹³

– współbrzmia z początkiem oraz zakończeniem poematu Kochanowskiego, gdzie pojawiają się analogiczne wątki ujęte w podobne sformułowania. Por. k. A2/18–21 (17–20):

Sądy milczą i prawá, á czym sie chlubicie,
Onę tak piękną wolność niebácznie tráccie,
Bo w tym nierządzie chudzi u páná w niewoli,
Á w jednym práwie siédząc, okrutnié to boli

– oraz k. B/1–4 (131–134) i B/17–Bv/2 (147–154):

Ná kóniec **pospolita rzecz nie ma obróny,**
Ták wielé nieprzyjaciół májąc z káżdój stróny.
To by trzeba nápráwić i przywiéść w swą klubę,
Byście potym Korony nie przywiedli w zgubę.
...
Á naprzód stárajcie sie **o spólecznój zgodzie.**
W téjci sámój nádziejá, że sie przy swobodzie
Swój dawnój zostoicie i drógę najdziecie,
Jáko w piérwszy porządek wszytko przywiedziecie.
Bárziéjci kędy indziéj rzeczy więc záchodzą,
Á przedsię mądrzy ludzie łatwie w to ugodzą,
Że przywiodą w swą miarę, co sie wykroczyło,
Ále trzeba, żeby tám uporu nie było.

Wspólnota figur mówiących o konieczności przywrócenia rozchwianej równowagi, by uratować państwo od zapaści (składiną powszechnych w publicystyce okresu sejmów egzekucyjnych, por. komentarz do k. B/3 [133] czy Bv/1 [153]), jest wyraźna. Jeśli wskazane zbieżności uznać za znaczące i za-

¹³ Ibidem, s. 10.

łożyć, że nie były one wynikiem wcześniejszej wymiany myśli między poetą a jego protektorem, nasuwa się wniosek, iż pisanie poematu Kochanowski mógł ukończyć w grudniu 1562 r.

Na początku 1563 r. odpis utworu pozyskał notariusz kapituły katedralnej krakowskiej ks. Walenty Brzostowski, którego tekst skopiował wraz z materiałami dotyczącymi sejmu piotrkowskiego w jednej z ksiąg transumptów zbioru *Libri archivi* (odpis oznaczamy jako KochZgRkps)¹⁴. Do kodeksu *Zgoda* została wpisana anonimowo jako dopełnienie zespołu zatytułowanego *Ex conventu regni Piotrcoviae anno 1563 habito, mense Januario, allatae conclusiones* (k. 152), co pozwala jednoznacznie oznaczyć czas pozyskania tekstu na styczeń¹⁵. Przekaz odkrył i opublikował Ignacy Polkowski, który założył, że do Krakowa kopię nadesłał z Piotrkowa jeden z dwóch delegatów na sejm z ramienia kapituły, kanonik krakowski ks. Łukasz Podoski lub scholastyk ks. Andrzej Przecławski¹⁶. Znaczenie odpisu trudno przecenić. Po pierwsze, pozwala on precyzyjnie datować powstanie utworu, po drugie, dowodzi, że poemat kolportowano w czasie obrad sejmu piotrkowskiego, po trzecie zaś, ma kapitalne znaczenie dla ustalenia poprawnego brzmienia tekstu *Zgody*, gdyż jest to jedyny przekaz niezależny od pierwodruku dzieła, którego pochodną były wszystkie późniejsze edycje.

Podstawą kopii (raczej niebezpośrednią, biorąc pod uwagę poziom skażenia błędami) był najpewniej autograf, Kochanowski bowiem zjawiał się na obradach sejmu. Nie wiadomo, kiedy dokładnie przybył do Piotrkowa, ale 12 grudnia osobiście stawiał się przed królem, by uregulować sprawy majątkowe ze stryjem Filipem Kochanowskim¹⁷. Przed omówieniem znaczenia różnic tekstowych między tym odpisem a pierwodrukiem *Zgody* warto uporządkować kwestię dawnych edycji poematu.

Tekst trzykrotnie został wydany samodzielnie, za każdym razem anonimowo. Typograf wskazał miejsce druku („W Krákovie”), lecz swoje personalia zataił. Kazimierz Piekarski na podstawie analizy typograficznej edycje te przypisał warsztatowi Łazarza Andrysowica¹⁸. Ich karty tytułowe ozdabia

¹⁴ Rkps Arch. i Bibl. Krakowskiej Kapituły Katedralnej, sygn. LA 6, k. 154–156. Edycja tekstu tego przekazu w Aneksie.

¹⁵ Bezpośrednio po *Zgodzie* zapisano w kodeksie materiały sejmowe dotyczące obrad grudniowych 1562 r., jak wskazuje tytuł na k. 156v.

¹⁶ I. Polkowski, *O rękopiśmie nieznanym poematu „Zgoda”*, [w:] *W trzechsetną rocznicę Jana Kochanowskiego 1584–1884*, Kraków 1884, s. 142–147.

¹⁷ Zob. *Cochanoviana*, t. I: *Źródła urzędowe do biografii Jana Kochanowskiego*, wyd., oprac. M. Garbaczowa, W. Urban, Wrocław 1985, s. 101–102, poz. 79–80; M. Korolko, *Jana Kochanowskiego żywot i sprawy. Materiały, komentarze, przypuszczenia*, Warszawa 1985, s. 92.

¹⁸ K. Piekarski, *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego. Wiek XVI i XVII*, wyd. 2 rozszerz., Kraków 1934, s. 66–67, poz. XXVIII, 1–3.

drzeworyt ukazujący kamienny postument z zatkniętym berłem, do którego zlatują się ptaki. Jest to odwrócona kopia ryciny ilustrującej epigramat *Concordiae symbolum* ze zbioru Andrei Alciata *Emblemata*, od 1548 r. używanej w lyońskich edycjach tego tomu sygnowanych przez spółkę typografa Macégo Bonhomme'a i księgarza Guillaume'a Rouillégo (ryc. 1), którą rytował Pierre Eskreich¹⁹.

W kopii zostało zmienione oryginalne tło. Jeśli rycinę sporządzono z myślą o ozdobieniu karty tytułowej *Zgody*, to uznać by należało, że widoczne w tle miasto to Piotrków (dziś Piotrków Trybunalski). Uszkodzenie górnej ramki drzeworytu we wszystkich trzech wydaniach *Zgody* sugeruje jednak, że w drukach tych mógł on być użyty wtórnie, choć nieznane są wcześniejsze publikacje, do których ozdobienia byłby wykorzystywany²⁰.



Ryc. 1. A. Alciatus, *Emblemata*, Lugduni 1548, s. 40: *Concordiae symbolum*

¹⁹ A. Alciatus, *Emblemata*, Lugduni 1548, s. 40: *Concordiae symbolum*. Zob. A. Adams, S. Rawles, A. Saunders, *A Bibliography of French Emblem Books of the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, vol. 1, Geneva 1999, s. 34–36, poz. F.020.

²⁰ Zob. P. Buchwald-Pelcowa, *Dzieje druków emblematycznych*, [w:] eadem, *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, Wrocław 1981, s. 22–23; J. Pelc, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002, s. 124–126. Przedstawienia oparte na tym samym schemacie ikonograficznym stanowiły sygnety niderlandzkiego drukarza Joannesa Steelsiusa oraz krakowskich typografów Mateusza Siebeneichera (używany w drukach z lat 1558–1575) i jego syna Jakuba (używany w drukach z lat 1592–1603). Zob. P. Buchwald-Pelcowa, *Emblematyczne koneksje sygnetu Mateusza Siebeneichera*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXXI, 1981, nr 1/2, s. 109–111; K. Krzak-Weiss, *Polskie sygnety drukarskie od XV do połowy XVII wieku*, Poznań 2006, s. 141–143, poz. XVI, 1–2 oraz XVII, 1; R. Grześkowiak, *Związki sygnetów dawnych polskich drukarzy z emblematami Alciatusa*, „Barok” XIV, 2007, nr 1, s. 270–272; J. Kiliańczyk-Zięba, *Sygnety drukarskie w Rzeczypospolitej XVI wieku. Źródła ikonograficzne i treści ideowe*, Kraków 2015, s. 150–155.

W składanych szwabachą tekstową drukach Łazarzowych w formacie *in quarto* wypadały 22 wiersze na stronę, utwór Kochanowskiego zajmuje więc niespełna cztery karty. Ponieważ tekst, rozpoczęty na k. A2, kończy się na początku k. Bv, typograf stanął przed problemem zagospodarowania pozostałych trzech kart rozpoczętej składki B (k. B2–B4). *Zgoda* publikowana była anonimowo, Andrysowic dopełnił ją więc innym aktualnym dziełem publicystycznym nieznanego autorstwa, pieśnią *Cantio per modum praecationis contra Moscos* (KochZg1, k. B2–B3v, w transkrypcji zachowano niekonsekwencje zecera w kreskowaniu samogłosek):

O wszechmogący niebá, ziemie Pánie,
Co Ty rozkażesz, to sie wszystko zstánie:
Ráczyż potłumić moc nieprzyjacielską,
Zwłaszczá moskiewską.

5 Iwan moskiewski z swojemi bojáry
Powiáda sie być krześcijáńskiej wiáry,
Ále po skutkách znáć, iż jest pogánin,
Nie krześcijánin.

10 O których skutkách świádczą oni wszyscy,
Którzy z więzienia moskiewskiego wyszli,
Á z których mnodzy byli słáni w dáry
Między Tátáry.

15 Á iż ták lekce wáży krześcijány,
Dárując niemi Tátáry pogány,
Łáčno rozsádek uczynić w téj mierze
O jego wierze.

20 Wszakże jesliby było co tákiego
W tym to człowiecze téż krześcijáńskiego,
Rácz mu dáć, Boże, skuteczne uznánié,
Z królem zjednánié.

Z królem pobożnym Zygmuntem Augustem,
Który nie žáda, telko przestáć ná swem,
By zjednawszy sie, mieszkáli w pokoju
Bez wszégo boju.

25 Á jesliby więc nie chciał moskiewski pan
Poniechąć wojny, którą już zápoczął,
Daj, Pánie Boże, by polskie rycérstwo
 Wzięło zwycięstwo.

30 Á rácz to zrzádzić, miłościwy Pánie,
By tám nie było wielkie krwie rozłanie,
Rácz z łaski Boskiej dáć królowi w ręce
 Té cudzoziemce,

35 Jáko niekiedy Żydom w ręce przyszło
Miásto śláchetné przezwiskiem Jerycho
Álbo jáko téż byli zwyciężyli
 I w Betuliji,

40 Ráczyż to zjednáć, Boże wszechmogący,
By tym sposobem wygráli Polacy,
Bychmy sie z tego wszytcy weselili,
 Ciebie chwalili.

 Rácz, Pánie Boże, otoczyć swym murem
Krolá polskiego z jego wszytkim dworem,
Wszytko rycérstwo i pospolity gmin,
 Rácz świecić nád nim.

45 Rácz, Panie, ściągnąć Twą Boską prawicę,
Siłę moskiewską ráczyż zetrzec wszytkę,
W której uffają i z której sie chępią
 Hárdością wielką,

50 Bo sie Ty pysznym od wieków przeciwisz,
Á pokorniuchné i z dáleká widzisz,
Ráczyż té, którzy pyszni są, poniżyć,
 Z pokornymi być.

55 Rácz, miły Pánie, pocieszyć rodzice,
Którzy wysłáli syny ku téj bitwie,
By sie wrócili do domu w całosci
 Im ku radości.

Rącz téż pocieszyć i káżdą małżónkę,
Której małżónek jáchał ná tę walkę,
By go ná potym ujrzáłá zdrowého
Káżdą swojego.

60

Á mamy wiedzieć, żeć nie tylko Moskwá
Grozi nam mieczem, dobywszy Połocká,
Ále téż Turcy ostrzá ná nas száblé,
Tátárzy tákże.

65

Są téż i inszy, którzy sie mają k nam,
Nieprzyjaciele, práwie ze wszytkich stron.
Á nie będzieli násze polepszenie,
Przyjdzie skaránié.

70

Polépszajmy sie, mili krześcjáni,
Co gdy uczynim, będzie Pan Bóg z námi:
Da nam tu pokój ná ziemi docześny,
Á potym wieczny.
Amen

Zastępujące rymy asonanse dowodzą, że Kochanowski nie mógł być autorem pieśni (swe znaczenie ma również fakt, że syn Andrysowica, Jan Januszowski, nie włączył jej do zbioru *Jan Kochanowski*, w którym tekst *Zgody* drukowany był począwszy od pierwszego wydania)²¹. Biblijna stylizacja, obejmująca m.in. wyeksponowanie analogii ze spektakularnymi zwycięstwami Izraelitów, zburzeniem Jerycha (Ios 5/13–6/21) i pokonaniem asyryjskich wojsk pod Betulią (Judith), a także odwołanie do znamiennej dla ryty ewangelickiego „uznania” („Rącz mu dąć, Boże, skuteczne uznánié, Z królem zjednánié, ... By zjednawszy sie, mieszkáli w pokoju, Bez wszégo boju”, w. 19–20 i 23–24), pojmowanego jako akt zerwania z grzeszną naturą ludzką i szczerą chęć podporządkowania się Bożym nakazom²², sugerują, że twórca pieśni

²¹ Zob. F. Krćek, *Słów kilka o wydaniu „Zgody” Jana Kochanowskiego z r. 1565*, „Pamiętnik Literacki” II, 1903, s. 599; S. Windakiewicz, *Pieśni i dumy rycerskie XVI w.*, „Pamiętnik Literacki” III, 1904, s. 355.

²² Zob. K. Górski, *Zagadnienia słownictwa reformacji polskiej*, [w:] *Odrodzenie w Polsce. Materiały sesji naukowej PAN 25–30 października 1953 roku*, t. III: *Historia języka*, cz. 2, red. M.R. Mayenowa, Z. Klemensiewicz, Warszawa 1962, s. 247–250; I. Winiarska-Górska, *Duchowość protestancka w pieśniach religijnych Mikołaja Reja (z perspektywy historyka języka)*, [w:] *Zabawy pożyteczne prozą. Z przyjaźnielstwa Andrzejowi K. Guzkowi uczynione i jemuż dedykowane*,

mógł być protestantem. O połączeniu obu utworów w obrębie jednego druku zadecydowała nie wspólnota autorska (oba teksty wydano anonimowo), lecz tematyczna zbieżność dzieł publicystycznych (por. np. w. 61–68 oraz KochZg, k. A2v/1–4 [21–24]) i potrzeba wykorzystania wolnych stron.

Publikacja łącząca *Zgodę* Kochanowskiego z meliczną pobudką zagrzewającą do walki z Iwanem Groźnym okazała się bestsellerem. Aby nasycić chłonny rynek wydawniczy, Oficyna Łazarzowa w ciągu niespełna dwóch lat zmuszona była wznawiać ją jeszcze dwukrotnie. Edycje te zachowały się do naszych czasów zwykle w unikatach, z których jeden ma oddartą datę wydania, co dotąd utrudniało ustalenie chronologii samoistnych druków *Zgody*, natomiast dwa pozostałe wydania ukazały się w latach 1564 i 1565. Oto opis wszystkich trzech edycji Andrysowica (uprzedzając ustalenia dotyczące chronologii, przy opisie wydań wprowadzamy oznaczenia przekazów):

KochZg1²³

Zgoda, Kraków [Łazarz Andrysowic] <1564>, 4°, k. nlb. 8, k. A–B⁴
[Karta tytułowa (reprodukcja na s. 213) ujęta w ramkę liniową typu L²⁴, tytuł złożony ozdobną frakturą w ramce z dwóch listew, połączonych po bokach ozdobnikami drukarskimi:] Zgodá. [poniżej drzeworyt z ptakami gromadzącymi się wokół berła na kamiennym postumencie (78 × 100 mm), po bokach i od góry okolony sentencją złożoną antykwą:] CONCORDIA, RES PARVAE | CRESCVNT: DISCORDIA, MAXI= | MAE LABVNTVR. [pod drzeworytem pozioma linia i frakturą tytułową:] W K<rakówie/ Ro>k<u 1564>.

Karta Av: wakat, A2–Bv: *Zgoda*, B2–B3v: *Cantio...*, B4: wakat (?).

Czcionki: szwabacha tekstowa 20 ww. = 114 mm (tekst poematu i pieśni, 22 wiersze na stronę), fraktura ozdobna (żywa pagina *Zgody*), antykwa nagłówkowa (żywa pagina pieśni).

Położenie sygnatur: A2 | śiédząc A3 | a/ ich t B1 | źie B2 | O i B3 | I

Edycja zachowana w zdefektowanym unikacie Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.3074²⁵: oddarto

red. E. Bem-Wiśniewska [i in.], Warszawa 2010, s. 204–205, przypis 2; R. Grześkowiak, *Egzemplum z pieśni Mikołaja Reja „Podobieństwo żywota człowieka krześcijańskiego” alias „Ku temuż to krześcijańskiemu rycerzowi napominanie”*. Od tekstu paraboli do alegorycznej ryciny, [w:] Zygmunta II Augusta i kultura jego czasów. W pięćsetlecie urodzin ostatniego Jagiellona na polsko-litewskim tronie, red. R. Rusnak, Warszawa 2022, s. 68–69.

²³ Zob. Piekarski, op. cit., s. 67, poz. XXVIII, 3; K. Korotajowa, W. Korotaj, *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego*, t. I: XVI–XVIII wiek, mps, Warszawa 2001, s. 239, poz. 104. W dopisku redakcji czasopisma do artykułu Krčka (op. cit., s. 597, przypis 3) wydanie to zostało mylnie utożsamione z edycją z 1565 r. (KochZg3).

²⁴ Typologia ramek liniowych za Piekarskim (op. cit., tabl. V).

²⁵ Egzemplarz ze zbiorów Józefa Maksymiliana Ossolińskiego (1748–1826), dawna sygn. 6418/0. Zob. *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica wieku XVI*, oprac. M. Bohonos, Wrocław 1965, s. 359, poz. 1316.

Ryc. 2. [J. Kochanowski], *Zgoda*,
[wyd. 2], Kraków 1564, karta tytułowa



Ryc. 3. [J. Kochanowski], *Zgoda*,
[wyd. 3], Kraków 1565, karta tytułowa



w nim najpewniej niezadrukowaną k. B4 oraz dół karty tytułowej z informacją o miejscu i dacie wydania. Widoczne górne fragmenty wielkich liter tytułowej fraktury „W” i „K” (odpowiadające dwóm pierwszym znakom zapisu: „W Krákwie”) oraz małego „k” (ze słowa „Roku”) dowodzą, że w miejscu oddarcia znajdowała się analogiczna nota dotycząca miejsca i roku wydania, jak w dwóch późniejszych wznowieniach.

KochZg2²⁶

Zgoda, Kraków [Łazarz Andysowic] 1564, 4°, k. nlb. 8, k. A–B⁴

[Karta tytułowa (ryc. 2) ujęta w ramkę linijną typu L, tytuł złożony ozdobną frakturą w ramce z dwóch listew, połączonych po bokach ozdobnikami drukarskimi:] Zgodá. [poniżej ten sam drzeworyt co w wydaniu poprzednim, pod nim pozioma linia i frakturą tytułową:] W Krákwie/ Roku 1564.

Karta Av: wakat, A2–Bv: *Zgoda*, B2–B3v: *Cantio...*, B4: wakat (?).

Czcionki: szwabacha tekstowa 20 ww. = 114 mm (tekst poematu i pieśni, 22 wiersze na stronę), fraktura ozdobna (żywa pagina *Zgody*), antykwa nagłówkowa (żywa pagina pieśni).

Położenie sygnatur: A2 | ąc/ okr A3 | ich té złé B1 | tw B2 | O ieg B3 | Im ku r

Wydanie zachowane w unikacie Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.3200 (brak k. B4, zapewne niezadrukowanej)²⁷.

KochZg3²⁸

Zgoda, Kraków [Łazarz Andysowic] 1565, 4°, k. nlb. 8, k. A–B⁴

[Karta tytułowa (ryc. 3) ujęta w ramkę linijną typu L, tytuł złożony ozdobną frakturą w ramce z dwóch listew, połączonych po bokach ozdobnikami drukarskimi:] Zgodá. [poniżej ten sam drzeworyt, co w wydaniach poprzednich, po bokach i od góry okolony sentencją złożoną antykwą:] <CON>CORDIA, RES PARVAE | CRESCVNT: DISCORDIA, MAXI= | MAE LABVN- TVR. [pod drzeworytem pozioma linia i frakturą tytułową:] W Krákwie/ Roku 1565.

Karta Av: wakat, A2–Bv: *Zgoda*, B2–B3v: *Cantio...*, B4: wakat.

²⁶ Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XIX, Kraków 1903, s. 367–368; Piekarski, op. cit., s. 66, poz. XXVIII, 1; Korotajowa, Korotaj, op. cit., s. 237–238, poz. 102.

²⁷ Egzemplarz ze zbiorów J.M. Ossolińskiego (dawna sygn. 6504/a). Zob. *Katalog starych druków...*, s. 359, poz. 1315.

²⁸ Zob. Estreicher, op. cit., s. 368; Piekarski, op. cit., s. 66–67, poz. XXVIII, 2; Korotajowa, Korotaj, op. cit., s. 238–239, poz. 103.

Czcionki: szwabacha tekstowa 20 ww. = 114 mm (tekst poematu i pieśni, 22 wiersze na stronę), fraktura ozdobna (żywa pagina *Zgody*), antykwa nagłówkowa (żywa pagina pieśni).

Położenie sygnatur: A2 | wie sied A3 | fza/ich B1 | lud B2 | ek vcz B3 | Im

Wydanie zachowane w dwóch egzemplarzach, w kompletnym PAN Biblioteki Gdańskiej, sygn. Dm 3459.8^{o29}, oraz w defekcie (brak k. A1 i B4, uszkodzona k. B3) Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, sygn. Cim.2141³⁰.

²⁹ Jeszcze w 1903 r., kiedy z egzemplarza korzystał Krček, był on częścią klocka intrologatorskiego obejmującego 25 broszur z utworami poetyckimi z lat 1565–1643 (*Zgoda* stanowiła najstarszy druk w tym zbiorze), dawna sygn. XVII L.9.9. Przed 1930 r. klocek rozdzielono na poszczególne publikacje, które oprawiono osobno, nadając im różne sygnatury, a dublety przekazując do innych zbiorów. Według dawnego zapisu katalogowego w skład klocka wchodziły następujące druki (w nawiasach podaję obecne sygnatury PAN Biblioteki Gdańskiej): 1) F. Zamelius, *Manipulus epigrammatum, quibus cum amplissimi Poloniae Regni decus...*, Elbingae 1637; 2) F. Zamelius, *Oleae praeconis sive Pacis assertio*, Elbingae 1635; 3) M. Beckmannus, *Vota evvktica in totius Romani Imperii et Regni Poloniae incrementum*, Thorunii 1592 (sygn. Cf 2713.8°); 4) I. Cochanovius, *Ad Stephanum Bathorrhæum ... epinicion*, Cracoviae 1583 (sygn. Nl 6475.8°); 5) I. Cochanovius, *In nuptias Illustrum Joan. de Zamoscio ... ac Griseldis Bathorrhæae ... epithalamion*, Cracoviae 1583 (sygn. Qb 9836.8°); 6) F. Zamelius, *Hymenaeus augg. principum, Vladislai IV. Poloniae et Sveciae regis...*, [Elbingae] 1637; 7) H. Mollerus, *Aulaeum gratiarum...*, Regiomonti Borussiae [b.d.] (egzemplarz sygnowany: „Albinus Hecht”; sygn. Cf 6942.8°); 8) C. Mallinius, *De nuptiis Illustrum Io. Zamoscii ... ac Griseldis...*, Cracoviae 1583 (na karcie tytułowej dopisek pierwszego właściciela druku: „Accepi Cracoviae a Mallinio 25. Julii Anno 1583”; sygn. Qb 9837.8°); 9) [J. Kochanowski], *Zgoda*, Kraków 1565; 10) [J. Jurkowski], *Lutnia na wesela najśniejszego i niezwykłego monarchy Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego króla...*, Kraków 1605 (sygn. Dm 3370.8°); 11) J. Kochanowski, *Jezda do Moskwy*, Kraków 1583 (sygn. Dm 3432.8°); 12) S. Grochowski, *Żalosa Kamena ... na powódź wgałowaną w roku Pańskim 1605*, Kraków 1605 (sygn. Dm 3259.8°); 13) M. Beckmannus, *Carmen gratulatorium, tam ad ... Georgium Fridericum, marchionem brandenburgensem...*, Regiomonti Boruss<iae> 1602 (sygn. Cf 2711.8°); 14) B. Ozimiński, *Szturm pocieszny smoleński, który był odprawowany szczęśliwie roku terażniejszego 1611, 13. dnia czerwca*, Wilno [1611] (z dedykacją autora: „Jego Miłości Panu staroście kwidzyńskiemu, swemu panu, autor na znak służb swych daje”; sygn. Dm 3847.8°); 15) J. Kochanowski, *Treny*, Kraków 1583 (sygn. Dm 3454.8°); 16) S. Acernus, *Roxolania*, Cracoviae 1584 (z poświęceniem [Wolffa?], że egzemplarz ów otrzymał od Klonowica 18 maja 1584 r.; sygn. Cf 5904.8°); 17) S. Niegossevius, *Ad illustrissimum et reverendiss<imum> Petrum Miscovium ... Epigrammata Ioanni Kochanovio*, Cracoviae 1584 (sygn. Cf 7190.8°); 18) S. Acernus, *Philtron*, Cracoviae 1582 (z dedykacją dla śląskiego poety uwiecznionego Samuela Wolffa; sygn. Cf 5902.8°); 19) *Lament nieszczęsnego Hrehora Ościka, za jego uczynek poczcziwości odsądzonego i na gardło skazanego roku 1580, miesiąca czerwca 15 dnia, w Wilnie*, [b.m., b.r., b.dr.] (sygn. Dm 3610.8°); 20) [A. Dębowski?], *Atalanta*, [Kraków, ok. 1573?]; 21) V. Clementius, *Famae posthumae monumentum Johanni Jungschultz*, Elbingae 1630; 22–25) niezidentyfikowane druki (trzy epitalamia łacińskie i jedno niemieckie) wydane w Elblągu w latach 1612, 1631, 1640, 1643.

³⁰ Egzemplarz pochodzi z kolekcji bibliofila Cypriana Walewskiego (1820–1873), która w 1875 r. została włączona do księgozbioru Biblioteki Akademii Umiejętności. Zob. R. Żurkowska, *Stare druki z księgozbioru Cypriana Walewskiego w Bibliotece PAN w Krakowie. Inkunabuły i druki z XVI w.*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” XLIV, 1999, s. 45–59.

Wobec oddarcia daty edycji KochZg1 rodziło się pytanie, czy z opisanej trójki była ona pierwsza, druga czy trzecia. Tekstologicznej tematyce *Zgody* osobny artykuł poświęcił Zbigniew Nowak, przy czym rozważaną przez niego kwestią nie była kolejność wydań, lecz jedynie wytypowanie takiej podstawy przedruku, która umożliwi wprowadzenie najmniejszej liczby ingerencji edytorskich³¹. Ponieważ w bibliografii dawnych wydań Kochanowskiego Piekarski edycję reprezentowaną przez unikat z oddartą datą opisał jako ostatnią, Nowak założył, że była ona najpóźniejsza (choć Piekarski datował ją na „około 1564–1565”³², a więc wedle bibliografa mogła być ona równie dobrze wydaniem pierwszym, jak i drugim)³³. Analogiczne błędne założenie dotyczące kolejności wczesnych druków znaleźć można w omówieniu zasad Wydania Sejmowego autorstwa Marii Renaty Mayenowej i Jerzego Woronczaka z 1983 r.³⁴

Problemem chronologii samoistnych wydań *Zgody* zajęła się Paulina Buchwald-Pelcowa. Powołując się na ustalenia Woronczaka, uczona przypomniała, że przy analizie reedycji dzieł Kochanowskiego

widać wyraźnie, jak błędy narastały z upływem czasu. Stąd współczesny badacz, Jerzy Woronczak, stwierdzał, iż właśnie z pojawiania się nowych błędów wnioskować można o następstwie wydań³⁵.

W przypadku *Zgody* zasada ta zdawała się nie działać, skoro tekst edycji KochZg2 skażony został poważnymi błędami, których późniejszy przedruk KochZg3 nie powieli. Dlatego wydania tego poematu uznane zostały za wyjątek od sformułowanej przez Woronczaka zasady:

Nie jest to jednak zawsze słuszne, jak wskazuje choćby przykład *Zgody*. Tu ilość błędów nie narastała, wprost przeciwnie, były one usuwane, poprawiane³⁶.

³¹ Z. Nowak, *Rozważania nad ustaleniem podstawy krytycznego wydania „Zgody”*, [w:] *Jan Kochanowski 1584–1984. Epoka – twórczość – recepcja*, red. J. Pelc, P. Buchwald-Pelcowa, B. Otwinowska, t. I, Lublin 1989, s. 531–542.

³² Piekarski, op. cit., s. 67, poz. XVIII, 3.

³³ Rozwiązanie bibliografii Piekarskiego powtórzone w jej znowelizowanej wersji, zob. Korotajowa, Korotaj, op. cit., s. 239, poz. 104.

³⁴ M.R. Mayenowa, J. Woronczak, *Zasady i układ edycji „Dzieł wszystkich” Jana Kochanowskiego w serii Biblioteka Pisarzy Polskich IBL PAN*, [w:] *Wprowadzenie wydawnicze do edycji: Jan Kochanowski, Dzieła wszystkie*, oprac. M.R. Mayenowa, J. Woronczak, M. Kaczmarek, E. Głębicka, Wrocław 1983, s. 45, przypis 5.

³⁵ P. Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, Warszawa 1993, s. 34.

³⁶ Ibidem.

Kwestię, którym wydaniem była edycja reprezentowana przez ossoliński unikat z oderwaną datą druku (KochZg1), Buchwald-Pelcowa proponowała rozstrzygnąć następująco:

Zarówno szata zewnętrzna edycji B [= KochZg3] i C [= KochZg1], jak i jednolitość tekstu w obu, różniącego się w kilku miejscach w sposób istotny od A [= KochZg2], wskazują na ich bliskość. Jednocześnie jednak stwierdzamy rzecz zaskakującą. Pisownia C – a więc wydania, w którym wskutek zdefektowania jedynego zachowanego egzemplarza brak daty – jest zbieżna nie z B, ale z A!³⁷

Uczona wyprowadziła stąd wniosek, że wydanie KochZg1 nastąpić musiało po KochZg2, a przed KochZg3. Taka hipoteza wyjaśniała wskazane przez nią zależności między poszczególnymi wydaniem, nie wyjaśniała jednak fenomenu poprawności tekstu edycji, która niniejszym uznana została za drugą.

Jeśli do dochodzenia tekstologicznego włączyć świadectwo odpisu utworu z początku 1563 r. (KochZgRkps), niezależnego od znanych wydań, hipotezę uczonej przyjdzie zweryfikować. Składając tekst *Zgody*, drukarz edycji KochZg2 popełnił szereg poważnych błędów, z których część jest na tyle nieoczywista, że trudno byłoby zakładać, iż podobne usterki mógł wyłowić i poprawić zecer kolejnego przedruku. Należy jednak zauważyć, że tekst, skażony w KochZg2, zarówno w najwcześniejszym przekazie KochZgRkps, jak i w wydaniu KochZg1, jest nie tylko poprawny, ale zwykle też w obu tych przekazach zgodny. Zestawmy kilka znamienych przykładów³⁸:

I swobody potomkom swym dochowali	[KochZgRkps]
I swobody potomkom swoim dochowali	[KochZg1, k. A3/11 (53)]
Swobody potomkom swym dochowali	[KochZg2 – błąd metrum]

A chcecie li mie słuchać, powiem ja wam proście	[KochZgRkps]
Á chcecie li mnie słuchać, powiem ja wam proście	[KochZg1, k. A3/16 (58)]
Ách , chcecie li mnie słuchać, powiem ja wam proście	[KochZg2 – błąd spójnika]

Jakiegoż państwa za swą dzielnością był dostał	
Krolewic macedoński i jako mu sprostął	[KochZgRkps]

³⁷ Ibidem, s. 35.

³⁸ Usterki te wskazali Nowak (op. cit., s. 536–537) oraz Buchwald-Pelcowa (*Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 33–34), nie zestawili ich jednak z tekstem odpisu *Zgody* z 1563 r., dlatego nie udało im się ustalić poprawnej chronologii wydań poematu w Oficynie Łazarzowej.

Jákiego państwa zá swą dzielnością był dostał	
Królewic mácedónski i jáko mu sprostał	[KochZg1, k. A2v/11–12 (31–32)]
Jákiego państwa zá swą dzielnością był dostał	
Królewic mácedónski i jemu był sprostał	[KochZg2 – błąd przyimka]
Boście je do wszystkiego dawno ubieżeli	[KochZgRkps]
Boście je do wszytkiego dawno ubieżeli	[KochZg1, k. A4v/18 (126)]
Boście je dawno do wszytkiego ubieżeli	[KochZg2 – brak średniówki]
Duchowni niech Pańskiego ucą przykazania	[KochZgRkps]
Duchowni niech Pańskiego ucą przykazania	[KochZg1, k. B/6 (136)]
Duchowni niech ucą Pańskiego przykazania	[KochZg2 – brak średniówki]

Poprawność lekcji KochZg1 dowodzi, że z trójki wydań Łazarzowych musiało być ono najwcześniejsze³⁹, natomiast późniejsze edycje KochZg2 i KochZg3 stanowią jego niezależne od siebie wznowienia. Zecer KochZg2, by zmniejszyć liczbę przeniesień tekstu na końcu długich wierszy, poszerzył kolumnę, popełniając przy okazji szereg istotnych błędów, z których kilka wskazano. Żadnego z nich nie powtarza edycja KochZg3, stanowiąca dokładny przedruk KochZg1. Tym razem Andrysowic wiernie skopiował układ typograficzny podstawy łącznie z powtórzeniem przenoszenia końcówek zbyt długich wierszy, dodatkowe miejsce starał się bowiem uzyskać, oszczędzając justunek oddzielający przyimki i partykuły przeczące. Stąd dla wydania tego znamienne są zapisy typu „niesłyszą” (k. A2/13 [12]), „niemogli” (k. A2v/17 [37]), „niemożecie” (k. A3/13 [55]), „niechcecie” (k. A4v/6 [114]) oraz: „wzgodzie á wjedności” (k. A2/10 [9]), „wwszeteczności” (k. A2/11 [10]), „wwierze, ták i wpospolitėj rzeczy” (k. A2/14 [13]), „wręce” (k. A3/12 [54]), „wswą” (k. B/3 [133]), a także: „zsiebie” (k. B/7 [137]), „zBudzyniá” (k. A3/5 [47]) czy: „áty” (zamiast: „á ty”, k. A3/5 [48]). W składzie KochZg3 sporadycznie pojawiają się błędy zapisu, zawsze jednak drobne i łatwe do skorygowania: „mylczą” (k. A2/18 [17]), „piekną” (k. A2/19 [18]), „nieprzystojné” (k. A3/21 [63]), „Rycérstié” (k. A3v/11 [75]). Nie licząc tych usterek, tekst przedruku z 1565 r. jest zgodny z brzmieniem KochZg1. Analiza danych tekstowych dowodzi, że wydanie KochZg1 było podstawą obu reedycji, KochZg2 i KochZg3, których zecerzy, każdy na swój sposób, zniekształcili tekst pierwotny⁴⁰.

³⁹ Szerzej zagadnienie omówione zostało w artykule: R. Grześkowiak, „Przywiodą w swą miarę, co się wykroczyło”. *Tradycja tekstu „Zgody” Jana Kochanowskiego i jego poprawne brzmienie*, „Pamiętnik Literacki” CIX, 2018, z. 4, s. 209–214.

⁴⁰ Gwoli ścisłości należy odnotować, że jedna lekcja zdaje się przeczyć tezie, iż wydanie KochZg2 stanowi pochodną KochZg1. Mowa o wspólnej dla KochZgRkps i KochZg2 odmianie: „z Bu-

Na taką chronologię względną wydań Andrysowica wskazuje również analiza stopnia zużycia drzeworytu emblematycznego, wykorzystanego przez krakowskiego typografa do ozdobienia kart tytułowych wszystkich trzech edycji⁴¹. Najniższa spośród czterech sylwetek ptaków nadlatujących w oddali z lewej strony berła na karcie tytułowej KochZg1 (ryc. 4) ma dłuższy dziób niż na odbiciach dwóch późniejszych edycji. Na podgardlu wrony siedzącej po prawej stronie berła w KochZg1 widnieją trzy wyraźne kreski, z których pierwsza w KochZg2 (ryc. 5) i KochZg3 (ryc. 6) jest już słabo widoczna. Postępujące zużycie drzeworytniczego klocka dowodzi, że wydanie KochZg1 było najwcześniejsze spośród znanej trójki, w którym tę rycinę wykorzystano.

Przedstawione argumenty wskazują, że reprezentowana przez unikat z oddartą datą tłoczenia edycja (KochZg1) stanowi najstarsze znane wydanie *Zgody*, będące najpewniej pierwodrukiem dzieła. Do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia jego chronologii bezwzględnej. Na podstawie danych tekstowych czas powstania druku daje się oszacować jedynie z grubsza. W dołączonej przez typografa anonimowej pieśni jest mowa o zdobyciu Połocka (w. 61–62), co miało miejsce 15 lutego 1563 r.⁴², a do obradującej na sejmie piotrkowskim szlachty wieść o tym wydarzeniu dotarła 25 lutego⁴³. Ta druga data do niedawna stanowiła więc *terminus post quem* dla druku KochZg1, którego *terminus ante quem* wyznacza skład następnej edycji z 1564 r. Musiało upłynąć parę miesięcy, by nakład pierwodruku się rozszedł⁴⁴ i typografowi opłacało się składać tekst po raz drugi (zapewne był to okres analogiczny do tego, który upłynął między składem wydania drugiego, datowanego na rok 1564, i trzeciego, prasowanego w roku następnym).

Tak się szczęśliwie składa, że datę wydania KochZg1 można doprecyzować. Kiedy przed grudniem 1882 r. Henryk Biegeleisen odwiedził lwowski Zakład Narodowy im. Ossolińskich, miał w rękę oba przechowywane tam eg-

dzynia nie zsiędzie” (k. A3/5 [47]), podczas gdy zgodne ze sobą KochZg1 oraz KochZg3 mają w tym miejscu: „z Budzynia nie zjedzie”. Lekcja ta nie spełnia jednak kryteriów błędu znamienne-go, ma natomiast charakter niezależnych od siebie zniekształceń zapisu poprawniejszego, zarówno jeśli idzie o jakość rymu („zjedzie” – „sąsiedzie”), jak i sens („nie zjedzie ... jáko wjáchal”).

⁴¹ Krakowski egzemplarz wydania KochZg3 nie ma karty tytułowej, natomiast w egzemplarzu gdańskim na skutek oddarcia wierzchniej warstwy papieru lewy dolny róg odbitki drzeworytu jest uszkodzony, dlatego porównanie nie obejmuje tego fragmentu.

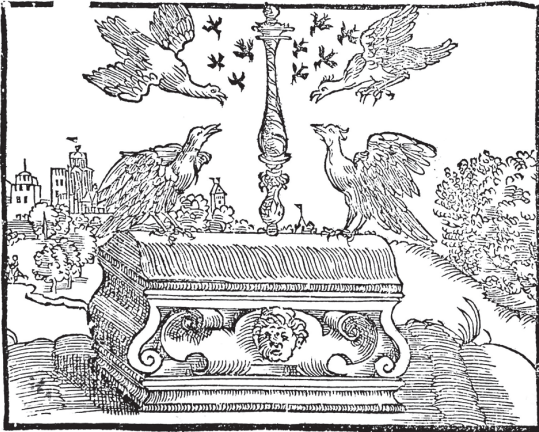
⁴² Windakiewicz, *Pieśni i dумы rycerskie XVI w.*, s. 355.

⁴³ Pod tytułikiem: „Połocko od Moskiewskiego wzięte” tego dnia zanotowano w diariuszu sejmowym: „25. *Februarii*, czwartek, którego był czas naznaczon rewizyje listom, przyszła żalonna nowina, iż Moskwa wzięła Połocko w Księstwie Litewskim, zamek i prowincją wielką, mocą a ogniem” (*Źródłopisma...*, s. 102).

⁴⁴ Z powodu wysokiej ceny papieru nakłady wydań w XVI w. nie były wygórowane. Zob. A. Kawecka-Gryczowa, *Rola drukarstwa polskiego w dobie Odrodzenia*, [w:] eadem, *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu*, Wrocław 1975, s. 112.



Ryc. 4. Wcześniejszy stan drzeworytu z emblematem zgody z 1564 r. (KochZg1)



Ryc. 5. Późniejszy stan drzeworytu z emblematem zgody z 1564 r. (KochZg2)



Ryc. 6. Stan drzeworytu z emblematem zgody z 1565 r. (KochSat3)

zemplarze *Zgody*, z których jeden reprezentował wydanie KochZg1 z nieoddartą jeszcze datą druku, drugi zaś edycję KochZg2. Recenzując bibliografię dzieł Kochanowskiego, którą Władysław Belza dołączył do lwowskiej edycji *Wszystkich dzieł polskich* z 1882 r., Biegeleisen pisał:

Pierwszą książką datowaną [Kochanowskiego] jest *Zgoda*, wyraźnie: „w Krakowie 1564”, mam pod ręką dwa druki (gockie) z biblioteki Ossolińskich na pozór zupełnie jednakowe, ale wprawniejsze oko widzi dwa różne przebicia ... Zjawisko tego rodzaju pojawia się często w bibliografii Kochanowskiego, ale o nim nie wie p<an> Belza, który przecież w Zakładzie Ossolińskich mógł łatwo oba druki zobaczyć i w spisie swoim zarejestrować⁴⁵.

Informacja o egzemplarzach dwóch różnych wydań opatrzonych datą 1564, z których oba zachowały się do dziś i są dostępne we wrocławskiej Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, choć w jednym z nich między 1882 a 1903 r. oddarto dolną część karty tytułowej, pozwala w sposób niebudzący wątpliwości datować edycję KochZg1 na rok 1564.

Aby domknąć wątek najstarszych dziejów wydawniczych *Zgody*, należy ustalić, która z edycji Andrysowica stała się podstawą wznowienia poematu w zbiorze *Jan Kochanowski* (JK1A)⁴⁶. Januszowski powtórzył tekst w brzmieniu reprezentowanym przez niemal tożsame pod tym względem wydania KochZg1

⁴⁵ H. Biegeleisen, rec.: J. Kochanowski, *Wszystkie dzieła polskie*, t. I–II, Lwów 1882, „Ateneum” XXVIII, 1882, nr 12, s. 568. Informację powtórzył Estreicher (op. cit., s. 368): „Biegeleisen w „Ateneum” (1882, grudzień, 568) rozróżnia dwie edycje *Zgody* w Bibl<iotece> Ossol<i>ineum>, obiedwie z r. 1564, na pozór jednakie”, dziwi więc fakt, że Piekarski ją przeoczył. Podążając za nim, prześlepił ją również piszący o tekstologicznych i bibliologicznych aspektach samoistnych wydań *Zgody* Nowak i Buchwald-Pelcowa, a także twórcy nieopublikowanej *Bibliografii dzieł Jana Kochanowskiego* – Korotajowa, Korotaj (op. cit., s. 239, poz. 104).

⁴⁶ J. Kochanowski, *Zgoda*, [w:] *Jan Kochanowski*, Kraków 1585 (właśc. 1586), s. 155–160. Kwestię tę następująco proponował rozwiązać Nowak (op. cit., s. 534–535): „Wydawca *Zgody* musi wziąć jeszcze pod uwagę pierwsze wydanie zbioru pism Kochanowskiego, przygotowane przez Jana Januszowskiego ... Godzi się przypomnieć, że Jan Januszowski był jedynym synem Łazarza Andrysowica i po śmierci ojca w 1577 r. przejął Drukarnię Łazarzową ... Można sądzić, że wraz z drukarnią przejął też złożone tam do druku materiały rękopiśmienne, w tym i teksty utworów Kochanowskiego, który był klientem tej oficyny. Tak więc zbiór *Jan Kochanowski* mógł być tłoczony z autografów, bo te znajdowały się zwykle w posiadaniu drukarza pierwszego”. Badacz nie wskazał jednak żadnej lekcji zbiorowego wydania JK1A, która byłaby lepsza od edycji Andrysowica. Założenie Nowaka jest nie tylko sprzeczne z tym, co wiadomo o praktyce Januszowskiego (również w odniesieniu do dzieł Kochanowskiego włączanych do jego wydania zbiorowego), ale w przypadku *Zgody* nie znajduje również poparcia w tekście przedruku. Januszowski powtórzył fatalny błąd metryczny w pierwszym zdaniu poematu: „zdrowie i obróná Miast wszytkich” (k. A2/4–5 [3–4]), który szpecił wszystkie wcześniejsze wydania, co stanowi wystarczający dowód na to, że mamy do czynienia z reedycją tekstu któregoś z nich.

oraz KochZg3 (drobne usterki zapisu KochZg3 typograf mógł bez trudu skorygować). Jedynie szereg wspólnych rozwiązań graficznych przechyła szalę na korzyść KochZg1, które było zapewne podstawą reedycji poematu w pierwszym wydaniu zbiorowym. Januszowski przedrukował je wiernie, wprowadzając tylko trzy poprawki – w dystychu (k. A3/7–8 [49–50]):

Á siłá miast bogátych spalił w krótkim czásie,
Bo ten pożar i rzékę, i gorę przeniesie

– zamienił inicjalne spójniki i poprawił rym:

Bo siłá miast bogátych spalił w krótkim czesie,
Á ten pożar i rzékę, i górę przeniesie

– z kolei w dwuwierszu (k. A4/11–12 [97–98]):

Á wy tymczásem bądźcie, Polacy, ciérpliwi,
Áż sie jawnie pokaże, gdzie práwy, gdzie krzywý

– korekta zecera objęła frazę uwikłaną w rym:

Á wy tymczásem bądźcie, Polacy, ciérpliwi,
Áż sie jawnie pokaże, gdzie práwi, gdzie krzywi.

Poza tym różnice nowego składu ograniczają się do sporadycznych form obocznych, jak np. zamiana „mnie” (k. A3/16 [58]) na „mię”, „wszytcy” (k. A3v/9 [73]) na „wszyscy” czy „nie wynálawszy” (k. A4v/5 [113]) na „nie wynálazszy”⁴⁷.

Spśród czterech omówionych edycji najpoprawniejszy tekst zawiera wydanie KochZg1, dlatego stanowi ono podstawę transkrypcji i opracowania poematu w niniejszym tomie (podstawą reprodukcji jest uszkodzony unikat Ossolineum).

Dzięki odpisowi *Zgody* ze stycznia 1563 r. dysponujemy przekazem niezależnym od późniejszych druków, pozwalającym na weryfikację poprawności tekstu *editio princeps*. Jeśli nie liczyć ewidentnych pomyłek skryby oraz stosunkowo niewielkiej liczby odmian, tekst kopii zgadza się z wersją drukowaną,

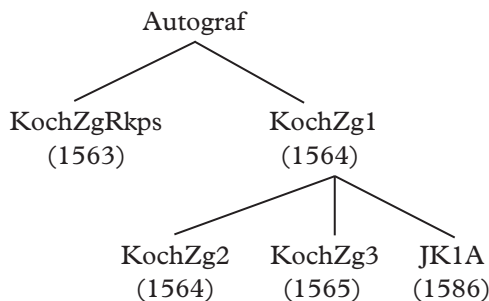
⁴⁷ Zob. B. Kreja, *Zagadkowe „wynalawszy” ‘wynalazszy’ u Jana Kochanowskiego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego [Uniwersytetu Gdańskiego]. Filologia Polska: Prace Językoznawcze” VIII, 1982, s. 259–262.

brak w nim jedynie odpowiedników wersów A2/10–11 (9–10) oraz A2v/1–4 (21–24). Teoretycznie braki te mogą wynikać z nieuwagi kopisty lub stąd, że mamy do czynienia z wcześniejszą autorską redakcją dzieła. Analiza lakun wskazuje na pierwszą możliwość. Ustęp (k. A2v/1–4 [21–24]):

Á o nieprzyjaciélách swoich co trzymacie,
Których ták wielé wokół, ilé sásiad macie?
Myślá o dobrym wászym, á pátrzá pogody,
Jákoby was pozbáwić do kónca świebódy

– musiał zostać pominięty przez nieuważnego przepisywacza, gdyż bez niego zaimiek „im” w kolejnym wersie: „Á otuchę im czyni nie siłą, nie zbrojá” odnosi się nie do nieprzyjaciół, lecz do ubogiej szlachty, co wypacza sens wypowiedzi. Na tej podstawie zakładać można, że także pierwsza opustka spowodowana została roztargnieniem, choć nie wchodzi już w grę proste pominięcie dwóch wersów spiętych wspólnym rymem, skoro kolejna linijka w odpisie zaczyna się nie od spójnika „I” (k. A2/12 [11]), w wydaniach wskazującego na kontynuację myśli z poprzednich wersów, lecz od partykuły „Już”, mogącej stanowić początek zdania. Porównanie wersji rękopiśmiennej i pierwodruku pozwala traktować je jako dwa niezależne przekazy tożsamej redakcji utworu.

Odtworzona w ten sposób tradycja tekstu *Zgody* wygląda następująco:



Odpis z 1563 r. stanowi kopię co najmniej drugiego stopnia i nie jest wolny od ewidentnych usterek⁴⁸, jednak binarny podział tradycji tekstu *Zgody* sprawia, że wszelkie różnice brzmienia tego przekazu, które nie są oczywistymi błędami, uznać należy za lekcje wariantowe w stosunku do wersji drukowanej⁴⁹. Na tej zasadzie część odmian rękopisu pozwala skorygować omyłki, które znalazły się w pierwodruku, a za nim powtarzane były w kolejnych wydaniach.

⁴⁸ Usterki te wyliczono w przypisie 3 wstępu do transkrypcji KochZgRkps (Aneks).

⁴⁹ Por. zestawienie odmian.

Julian Krzyżanowski, ustalając tekst *Zgody*, rękopiśmienny przekaz wykorzystał do wprowadzenia dwóch poprawek⁵⁰. Skorygował za jego pomocą błąd metryczny występujący w wydaniach staropolskich w pierwszym zdaniu utworu: „zdrowie i obróná Miałt wszytkich” (k. A2/4–5 [3–4]) na: „zdrowie i obróná Miałt wy<so>kich”. Brzmienie rękopisu jest tu poprawniejsze nie tylko ze względu na właściwą liczbę zgłosek, uwiarygodnia je również fakt, że zwrot stanowi kalkę łacińskiego wyrażenia „altae urbes”, którego na określenie warownych grodów używali poeci antyczni, a za ich przykładem także Kochanowski w innych swych utworach (por. komentarz do k. A2/5 [4])⁵¹. Druga korekta dotyczy ustępu mówiącego o rozkradaniu Rzeczypospolitej, który w pierwodruku ma postać (k. A4v/9–12 [117–120]):

Áleście ten chléb sobie teraz ohydźili,
 Á ná skárby Korony ráczěj sie rzucili.
 Zábrálicście jěj wolność, którą z dawná miała,
 Á oná, jáko mówią, ná koszu została.

W rękopisie odpowiednik trzeciego wersu ma poprawne brzmienie: „Zabraliście jej własność, którą z dawná miała”, mowa tu bowiem nie o ukróceniu swobód szlacheckich, lecz o przywłaszczonych przez magnaterię królewskich, których lustracji miano dokonać na sejmie piotrkowskim⁵².

Zasługujących na uwagę różnic między odpisem a samoistnymi edycjami *Zgody* jest więcej, ale choć niektóre warianty leksykalne manuskryptu mogą reprezentować autentyczne lekcje autorskie, to przy baczniejszej analizie żaden z nich nie upoważnia do wprowadzenia zmian w restytuowanym tekście *Zgody* – poza wzmiankowanymi dwoma, które wyzyskał w tym celu Krzyżanowski⁵³.

Kopia utworu z początku 1563 r. różni się od wersji drukowanej także odmienną kolejnością wersów. Różnice są drobne – raz dotyczą następstwa wersów w dystychu, raz zaś następstwa dwóch kolejnych dystychów – niemniej dla ustalenia poprawnego brzmienia tekstu *Zgody* odmiany te mają zasadnicze znaczenie.

⁵⁰ Krzyżanowski, twierdząc, że w przypadku *Zgody* podstawą jego wydania była edycja Koch-Zg2 (a dokładnie: jej anastatyczny przedruk opublikowany we Lwowie w 1930 r. – zob. J. Kochanowski, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, wyd. 11, Warszawa 1980, s. 44), mija się z prawdą. Jego edycja nie powieli usterek tego wydania (poza jedną, z w. 32, którą edytor mało szczęśliwie dodał do ustalanego tekstu poematu). Przyjęte przez niego brzmienie tekstu, jak dowodzą charakterystyczne lekcje w. 21, 49–50, 98, w rzeczywistości opiera się na późnym przedruku w JK1C₂ (było to już szóste z kolei wznowienie utworu).

⁵¹ Zob. Kochanowski, *Dzieła polskie*..., s. 885.

⁵² Zob. ibidem, s. 760.

⁵³ Zob. omówienie ciekawszych lekcji KochZgRkps w: Grześkowiak, „Przywiodą w swą miarę, co się wykroczyło”, s. 217–218.

Kochanowski w ramach przestrogi wspomniał walki o tron węgierski między Janem Zápolyą a Ferdynandem I Habsburgiem, które doprowadziły do zajęcia Budy przez Turków i do utraty niepodległości przez Węgry. W pierwodruku wzmianka ma postać (k. A3/3–8 [45–50]):

Tym sposobem Węgierska Koroná zniszczałá,
Bo dwu pánów obrawszy, trzeciého dostálá,
Który, tuszę, ták łáčno z Budzyniá nie zjedzie,
Jáko wjáchał, á ty czuj o sobie, sąsiedzie,
Á siłá miast bogátych spalił w krótkim czásie,
Bo ten pożar i rzékę, i gorę przeniesie.

Przy takim zapisie koniec zdania gubi sens. Na skutek błędu metatezy powstają fałszywe związki wyrazów – spala nie pożar, lecz turecki okupant, do tego po inwokacji do polskiego sąsiada zamiast spójnika wprowadzającego podrzędne wyjaśnienie („bo”) następuje rwący sens uzasadnienia spójnik współrzędny („á”).

Powtarzany w wydaniach Andrysowica błąd w pierwszej zbiorowej edycji dzieł Kochanowskiego próbował skorygować Januszowski (JK1A):

Bo siłá miast bogátych spalił w krótkim czesie,
Á ten pożar i rzékę, i gorę przeniesie.

Przestawka objęła wyłącznie początkowe spójniki, na czym zyskały nieco związki wewnątrzzdaniowe, ale w dalszym ciągu to nie pożar palił miasta. Podobnych problemów nie nastęrcza kolejność wersów w kopii rękopiśmiennej:

Bo ten pożar i rzékę, i gorę przeniesie,
A siłá miast bogátych spalił w krotkim czesie

– i taką lekcję uznać wypada za autorską (prócz zamiany wersów w restytuowanym tekście upoważnia ona również do poprawki rymu).

Na omyłkową zamianę wersów A3/7–8 (49–50) w drukach *Zgody* przed ponad stuleciem zwrócił uwagę Franciszek Krčęk, postulując przywrócenie ich właściwej kolejności, „bo dopiero po tej przestawce wiersze te dają myśl należytą”⁵⁴. A choć był to głos wołającego na puszczy, warto odnotować, że

⁵⁴ Krčęk, op. cit., s. 599, przypis 1. Badacz zestawiał wyniki skolacjonowania edycji KochZg3 z tekstem poematu opublikowanym w Wydaniu Pomnikowym (ponieważ poprzedza go przerys karty tytułowej wydania KochZg2 – zob. J. Kochanowski, *Dzieła wszystkie*, Wydanie Pomni-

błąd dostrzeżono, w drugim przypadku bowiem przedstawienie wersów Kochanowskiego pozostało niezauważone⁵⁵.

W wersji rękopiśmiennej odmienną kolejność w stosunku do wersji drukowanej mają również odpowiedniki wersów A3v/5–8 (69–72). Należą one do filipiki przeciw duchownym, która w najstarszym wydaniu *Zgody* ma postać (k. A3v/1–10 [65–74]):

Drudzy do gospodarstwą wszytkę myśl skłónili
 Á w pieniądżách nawyższé dobro položyli,
 Więc téż tám rychlój najdziesz rejestrá ná stole,
 Á špleśniała Biblijá strzygá w kácie mole.
 Á jákóz uczyć májá, nie umiejác sámi?
 Muszá pewnie nádłóżyć kazánia báśniámi.
 Świetcy, widząc ich nierząd, w rzeczy poprówili,
 Jęli sie sámi kázác i żóny wćwicz yli.
 Więc teraz wszytscy każą, á żaden nie słucha,
 Spytajże: „Skąd ápostół?” – „Duch – pry – gdzie chce, dmucha”.

Kochanowski przewierszował argumenty znane ówczesnej publicystyce. Wzmiankę o świeckich kaznodziejach, przesadzoną szyderstwem wycelowanym w kobiety również mające w tej roli występować, zawdzięczał poeta zapewne głośnej łacińskiej rozprawie Stanisława Hozjusza z 1558 r., która cztery lata później została spolszczona pt. *Księgi o jasnym a szczyrym słowie Bożym* (por. komentarz do KochZg, k. A3v/8 [70])⁵⁶. Pytanie retoryczne: „Á jákóz uczyć májá, nie umiejác sámi?” jest w utworze poety podsumowaniem nagan, która nie dotyczy nieuctwa księży, lecz zdrady kapłańskiego powołania na rzecz służby mamonie. Kochanowski nie wytyka księżom ignorancji, wręcz

kowe, t. II, Warszawa 1884, il. po s. 218 – Krček mylnie założył, że ono było podstawą edycji z 1884 r., podczas gdy w rzeczywistości jego twórcy korzystali z późnego wznowienia zbioru *Jan Kochanowski* – JK1C₂). Jedną z różnic, na którą zwrócił uwagę uczony, miała być odmienna kolejność wersów w omawianym dystychu: „49–50 w porządku odwrotnym w stosunku do «Wy-d<ania> Pomn<ikowego>», a więc 50–49” (Krček, op. cit., s. 598). W rzeczywistości kolejność wersów dystychu w KochZg3 jest identyczna z tą, którą za zbiorem *Jan Kochanowski* przedrukowali twórcy przywoływanej edycji, różnica polega jedynie na przestawieniu inicjałnych spójników. Ale choć przesłanka jest fałszywa, wynikająca z niej implikacja pozostaje prawdziwa, a postulat, by dokonać restytucji oryginalnego brzmienia tekstu poprzez zamianę kolejności w. 49–50 druków, był ze wszech miar słuszny.

⁵⁵ Aż do 2018 r., gdy ukazała się pierwotna redakcja niniejszych rozważań – zob. Grześkowiak, „Przywiodą w swą miarę, co się wykroczyło”, s. 218–222.

⁵⁶ Zob. też D.A. Frick, *Polska „philologia sacra” w czasach reformacji i kontrreformacji. Kilka kart z historii sporów wyznaniowych (1551–1632)*, przeł. K. Szymańska, Warszawa 2018, s. 48–49, 57–58.

przeciwnie, zwraca uwagę, że z racji swego teologicznego przygotowania to do nich należy głoszenie kazań. Upersonifikowana Zgoda domaga się w poemacie przywrócenia dawnych ról społecznych, których zamiana doprowadzić może do upadku Rzeczypospolitej. Winno być jak dawniej: szlachta ma bronić granic, duchowieństwo zaś dbać o zbawienie dusz, a nie odwrotnie (por. k. B/5–12 [135–142]). Z tego względu kpienie z przedstawicieli stanu księżowskiego, że nie radzą sobie z posługą kaznodziejską, byłoby w *Zgodzie* nie na miejscu. Odmienna kolejność wersów w wersji rękopiśmiennej sprawia, że wymowa ustępu przestaje się klócić z przewodnią ideą utworu: dystych mówiący o niekompetencji odnosi się wówczas nie do duchownych, lecz do świeckich kaznodziejów (i potencjalnych kaznodziejek) protestanckich, którzy według poety nie mieli do tego odpowiednich kwalifikacji.

Na tej podstawie w obu omawianych przypadkach w transkrypcji niniejszej edycji restytuowano właściwą kolejność wersów, która została zakłócona w pierwodruku *Zgody* i za nim powtarzana była we wszystkich dotychczasowych wydaniach tekstu.

SATYR ALBO DZIKI MAŻ

Satyr ma charakter publicystyczny i podobnie jak powstanie *Zgody* wiązało się z obradami sejmu piotrkowskiego z przełomu lat 1562–1563, tak treść tego poematu dotyczy problematyki dyskutowanej na kolejnym sejmie egzekucyjnym, który obradował w Warszawie od 22 listopada 1563 do 1 kwietnia 1564 r. Dzięki odniesieniom do wydarzeń związanych z polityką zagraniczną i wewnętrzną można w miarę precyzyjnie datować jego ukończenie. Oto ważniejsze wzmiankowane w nim fakty, dające się umiejscowić w czasie:

– ustęp: „Despot ... Na waszą wieczną hańbę dwakroć przeszedł ziemię” (k. A3v/11–12 [97–98]) odnosi się do wydarzeń, które w ówczesnej publicystyce odbiły się szerokim echem: awanturnik Jakub Bazylikos, tytułujący się despotem (władcą) wyspy Samos, przejął tron mołdawski. Oddziały pod jego wodzą po raz pierwszy ruszyły do Suczawy pod koniec 1560 r. i zostały rozbite pod Pomorzanami. W listopadzie 1561 r. ponownie zdołał on zgromadzić armię zaciężną na Węgrzech i przemierzywszy szlak ze Spiszu wzdłuż południowej granicy Królestwa Polskiego, pokonał oddziały polskiego lennika hospodara Aleksandra Łopuszanina i zajął Suczawę;

– wspomniane w poemacie zdobycie Połocka przez wojska Iwana Groźnego (k. A3v/13 [99]) nastąpiło 15 lutego, a będące jego konsekwencją przyspieszone zakończenie sejmu piotrkowskiego (k. B3/7–8 [275–276]) – 25 marca 1563 r.;

– w tekście Kochanowskiego znalazła się wzmianka o zatrzymaniu na lewym brzegu Wisły pod Tczewem 10 września 1563 r. pochodu wojsk zaciężnych pod wodzą księcia brunszwickiego Eryka II Młodszeo, które zdążyły spustoszyć Pomorze (k. A3v/19–20 [105–106])⁵⁷. Obce wojska opuściły ziemie polskie 27 listopada i dopiero wówczas można było uznać, że niebezpieczeństwo zostało zażegnane;

– w *Satyrze* zostały też wspomniane roszczenia terytorialne Iwana Groźnego: „listy wywodzi, Że prawem przyrodzonym Halicz nań przychodzi” (k. A3v/13–14 [99–100]). Mowa o liście, w którym władca moskiewski zgłaszał pretensje do ziem litewskich i koronnych (z halicką włącznie), otrzymanym przez Zygmunta Augusta 4 października 1563 r., którego przekład sześć dni później dołączony został do legacji królewskiej i rozesłany na sejmiki ziemskie gromadzące się przed sejmem walnym, dzięki czemu były one powszechnie znane⁵⁸.

Większość informacji o zagrożeniach zewnętrznych poeta wyliczył za propozycją od tronu nowo mianowanego podkanclerza koronnego Piotra Myszkowskiego, od której tekst *Satyra* jest wyraźnie zależny nie tylko na poziomie argumentacyjnym, ale często również leksykalnym, por. np. komentarz do k. A2v/1–6 (35–40), A2v/11–14 (45–48), A2v/17 (51), A2v/19–24 (53–58), A3/1 (61), A3v/9 (95), A3v/11–14 (97–100), A3v/17–20 (103–106), A4/1–8 (113–120), B2/9 (225), B2v/19–22 (261–264)⁵⁹. Mowę wygłosił Myszkowski na otwarciu sejmu warszawskiego 22 listopada 1563 r.⁶⁰, ale gotową miał ją wcześniej. Tekst propozycji pokrywał się z uniwersałem na sejm warszawski, który przykładowo posłowie województwa ruskiego poznali już w połowie października podczas obrad sejmiku generalnego w Sądowej Wiszni⁶¹. Kochanowski do tekstu oracji podkanclerzego mógł oczywiście odwoływać się również po jej wygłoszeniu.

⁵⁷ Uzasadnienie tych dat oraz literatura przedmiotu w objaśnieniach do wskazanych miejsc.

⁵⁸ Zob. M.A. Janicki, *Tłumaczenie listu Iwana Groźnego do Zygmunta Augusta i jego rola w agitacji przed sejmem warszawskim 1563 r.*, [w:] *Polska kancelaria królewska czasów nowożytnych między władzą a społeczeństwem*, cz. 2: *Materiały konferencji naukowej*, Kraków, 14 kwietnia 2004, red. W. Chorażyczewski, W. Krawczuk, Kraków 2006, s. 73–86.

⁵⁹ Pierwszy zwrócił na to uwagę K. Morawski (*Kilka słów o „Satyrze” Kochanowskiego*, „Ateneum” VII, 1882, nr 4, s. 354–357). Zob. też Ł. Kurdybacha, *Działalność kulturalna Piotra Myszkowskiego, biskupa krakowskiego*, Lwów 1935, s. 81–86.

⁶⁰ *Źródłopisma...*, s. 191–199.

⁶¹ W relacji posłów ruskich z sejmu warszawskiego tak pisano o otwierającym go wystąpieniu Myszkowskiego: „Po witanu ... podana jest taż propozycja od K<róla> J<ego> M<iłoś>ci, która w Wiśni była, to jest o egzekucyje, o uniej, o Prusiech i o Iflanciech” (I. Kaniewska, *Sprawa posłów ruskich. (Uzupełnienie do diariusza sejmu warszawskiego 1563/64 r.)*, „Studia Historyczne” XXVIII, 1985, nr 3, s. 443). Zob. też Janicki, *Jan Kochanowski po powrocie do ojczyzny*, s. 185.

Według Henryka Barycza najpóźniejsza dająca się datować informacja zawarta w poemacie dotyczy kwestii zagrożenia podstaw finansowania podupadającej Akademii Krakowskiej. 15 grudnia 1563 r. jej delegaci przedstawili lustratorom 18 nadań utrzymujących uczelnię, a już 6 dni później wiadomo było, że spora ich liczba nie wytrzyma weryfikacji. Ostatecznie do 16 marca 1564 r. pomyślnie zlustrowano jedynie 5 przywilejów, co oznaczało finansową katastrofę Akademii. Na prośbę nuncjusza papieskiego Zygmunt August jej groźbę zażegnał dopiero 20 marca 1564 r.⁶² Fatalna sytuacja Akademii wyklarowała się 21 grudnia 1563 r. i Barycz uznał, że dopiero wówczas Kochanowski mógł uderzyć na alarm: „Ba, będą z nich po chwili gregoryjankowie, Jesli im i tę trochę weźmiecie, co mają!” (k. B3/16–17 [284–285])⁶³. Jeśli poeta pełnił już wtedy obowiązki sekretarza królewskiego⁶⁴, podczas obrad sejmowych był zapewne zatrudniony do weryfikacji nadań (czego literackim świadectwem może być epigram *O nowych fraszkach*, zob. KochFr, s. 79/1–7 [II, 89]) i informacje na ten temat mógł czerpać z pierwszej ręki.

Zalecenie Satyra: „Jedź do Trydentu, a tam ukażesz, co umiesz” (k. B/20 [184]) zwykle wskazywano jako *terminus ante quem* napisania utworu. Ponieważ ostatnia sesja soboru trydenckiego zakończyła się 4 grudnia, a wiadomość o tym fakcie potrzebowała kilku tygodni, by dotrzeć do kancelarii królewskiej, zakładano, że poemat powstał przed końcem 1563 r. Wydaje się jednak, że zdanie takie mogło również zostać zapisane po zakończeniu obrad soborowych. Skoro przez 18 lat z przerwami w Trydencie radziły najtęższe teologiczne umysły katolickie, czyż nie tam najlepiej było odesłać rozpalone dyskusjami na temat kwestii wiary głowy, byle tylko się ich pozbyć? Tak samo jak Satyr kierowali tam religijnych mędrków inni autorzy jeszcze kilka lat później, choćby twórca pieśni z roku 1567:

⁶² Zob. *Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta, obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Borromeusza z Biblioteki Barberińskiej*, zebrał J. Albertrandi, przeł. J. Krzeczkowski, oprac. M. Malinowski, t. I, Wilno 1851, s. 92.

⁶³ H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, s. 339–340.

⁶⁴ Druk łacińsko-polskiego słownika Jana Mączyńskiego, którego dedykacja datowana jest 3 kwietnia 1564 r. (s. nlb. 15), a skład rozpoczęty został zapewne jeszcze w roku poprzednim (kolofon ma postać: „Drukowano w Krolewcu Pruskim przez Jana Daubmana, roku Pańskiego 1563” [k. 514], na karcie tytułowej zaś umieszczona została informacja o dacie ukończenia składu w roku 1564), Kochanowski uświetnił trzema epigramatami sygnowanymi: „Ioannis Kochanowii secretarii regii in dictionarium Ioannis Maczynski” (s. nlb. 29). Wzmianka ta dowodzi, że najpewniej już w 1563 r. poeta był sekretarzem królewskim (zob. Korolko, op. cit., s. 100–101). Był nim z pewnością 7 lutego 1564 r., gdyż opatrzony taką datą dokument instalacji Kochanowskiego na prepozyturę poznańską również tytułuje go sekretarzem królewskim, dowodząc tym samym, że poeta należał do tzw. sekretarzy duchownych (zob. *Cochanoviana*, t. I, s. 118–121, poz. 90). Janicki (*Jan Kochanowski po powrocie do ojczyzny*, s. 186–188) założył, że nowe obowiązki mogły zostać powierzone poecie na początku obrad sejmku warszawskiego.

Skoro ich dwu álbo więc trzy do stołu sieda,
 Szpráchać wnetże już z odmáchem o wierze będą,
 Á stądże więcej idą w rózne błędy
 I już trzymają wiaré, ják chcą, wszędy.
 Do Trydentu belo jácháć, gdyć kázano, ná synod wielki,
 Nie tu z Máćkiem w kárczmie swárzyć sie o Piśmie, boć to błąd wielki⁶⁵.

W *Satyrze* Kochanowski powtórzył analogiczny koncept ze *Zgody* (k. A4/5–10 [91–96]):

Oto teraz w Trydencie biskupi zásziedli,
 Áby lud roztárgnióny ku zgodzie przywiedli –
 Tám sie stáwcie wy wszyscy, którzy powiádacie,
 Że u siebie náukę gruntowniejszą macie;
 Tám sie stáwcie, jesli nie roztérku prágniecie,
 Ále tylko dla Páńskiej chwały spór wiedziecie.

We wcześniejszym poemacie, gdy obrady soborowe toczyły się w najlepsze, poeta wyłuszczył swe stanowisko obszerniej. W *Satyrze* uderza jego zwięzłość, sugerująca myślowy skrót.

Omówione wzmianki w połączeniu z ewidentną zależnością od tekstu wystąpienia Myszkowskiego pozwalają zawęzić prawdopodobny czas ukończenia utworu do końca grudnia 1563 r. lub początku roku następnego. Obecnie brak danych umożliwiających precyzyjniejszą datację. Począwszy od wskazania przez Kazimierza Morawskiego zależności argumentacji *Satyra* od propozycji sejmowej podkanclerzego koronnego, badacze zwykli zakładać, że wydanie poematu było gotowe na początek obrad lub pojawiło się w ich trakcie, brak jednak jakichkolwiek przesłanek źródłowych, które uprawdopodobniałyby takie hipotezy⁶⁶. Skoro edycja *Zgody* ukazała się blisko rok po zakończeniu obrad

⁶⁵ *Przestroga w wierze*, [Kraków] 1567, k. A2v.

⁶⁶ Na tej podstawie przyjmowano różne przedziały czasowe. J.A. Chrościcki (*Trzy frontispisy „Satyra albo Dzikiego Męża” Jana Kochanowskiego. O tapiseriach jagiellońskich, szlacheckim ruchu egzekucyjnym i tradycji ikonograficznej*, [w:] *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane Profesorowi Januszowi Pelcowi*, red. B. Otwinowska, A. Nowicka-Jeżowa, J. Kowalczyk, A. Karpiński, t. II, Warszawa 1993, s. 17) zaproponował następującą datację: „Skoro sejm warszawski rozpoczął się 22 listopada 1563 ..., a brak o jego zwoływaniu i obradach jakiegokolwiek wzmianki, sądzę, że *Satyr albo Dzikiego mąż* został ukończony w ostatecznej wersji między kwietniem a końcem sierpnia 1563 r.” Badacz nie brał pod uwagę wzmianki dotyczącej listu cara z nowymi pretensjami terytorialnymi (choć wiedział o jej istnieniu) ani zbieżności tekstu *Satyra* z mową tronową Myszkowskiego. Janicki (*Jan Kochanowski po powrocie do ojczyzny*, s. 185) datował ukończenie poematu „najpóźniej na październik do połowy listopada 1563”, z kolei Morawski (op. cit., s. 357; J. Kochanowski, *Satyr*, oprac. K. Morawski, [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, Wydanie Pomnikowe,

sejmu piotrkowskiego, również następny poemat mógł wyjść drukiem jakiś czas po sejmie warszawskim. Brak też podstaw do twierdzenia, że tekst *Satyra* „krążył w środowisku sejmowym – podobnie jak *Zgoda* ... – co najmniej w rękopiśmiennych odpisach”⁶⁷.

Jako najwcześniejsze świadectwo istnienia druku poematu, które zarazem stanowić miało dowód na jego kolportaż w czasie sejmu warszawskiego, wymieniano *Proteusa abo Odmieńca*, w którym wyeksponowane zostało pokrewieństwo bohatera z literackim pierwowzorem:

Jako to mam rozumieć, że leśni mężowie
Są mistrzami wászymi i morscy bogowie
...
Zdanie swoje powiedzieć wolno tu káżdemu,
Jako się przedtym zeszło mężowi dziakiemu,
Który snadź máło wygrał, choć jest ták wymowny,
Że jemu w sławnej Polsce nie jest żaden równy⁶⁸.

Także Cyprian Bazylik w epigramacie przydanym do utworu stwierdzał, że *Proteus* trafił pod prasy drukarskie niedługo po *Satyrze*:

Przestań, dziwaku, wszák już tego ná trzy zbyty,
Jeszcze Satyr nie wytchnął, twój mistrz známienity,
Ty nową wojnę wszczynasz, á barzo się kusisz
O nierowne – boję się, że ustąpić musisz⁶⁹.

Na karcie tytułowej *Proteusa* wskazany został rok druku 1564, a w dedykacji dzieła mowa o tym, że utwór jest prezentem noworocznym:

W tę nádzieję, czym mogę, tu się popisuję
I tobie zá kolędę *Odmieńcá* dáruję⁷⁰.

t. II, s. 34) wskazał czas po 22 listopada (czyli po wystąpieniu Myszkowskiego), a przed 12 grudnia, zakładając widać, że wiedzano już wówczas w Polsce o zakończeniu soboru trydenckiego. Zob. też: Korolko, op. cit., s. 108.

⁶⁷ *Cochanoviana*, t. II: *Materiały do dziejów twórczości Jana Kochanowskiego z lat 1551–1625*, wyd., oprac. M. Korolko, Wrocław 1986, s. 38, poz. 17. Zob. też Korolko, loc. cit.: „Nie ulega wątpliwości, że ulotny druk *Satyra albo Dzikiego męża* ... był kolportowany podczas sejmu warszawskiego, skoro już na przełomie roku ukazało się drukowane naśladownictwo tekstu Kochanowskiego” (Korolko ma na myśli druk *Proteusa*, który faktycznie został wydany dopiero pod koniec 1564, a nie 1563 r.).

⁶⁸ *Proteus abo Odmieniec*, [Brześć Litewski] 1564, k. A2, w. 45–46; B3, w. 379–382.

⁶⁹ Cyprian Bazylik do tegoż <*Odmieńca*>, [w:] ibidem, k. E2, w. 1–4.

⁷⁰ *Oświeconemu Książęciu a Panu, panu Mikołajowi Radziwiłłowi, wojewodzie wileńskiemu etc., panu swemu miłości<wemu>*, [w:] ibidem, k. Av, w. 7–8.

Obie te informacje, zestawione razem, miały wpływ na datowanie edycji zaproponowane przez Mirosława Korolkę:

Anonimowy *Proteus abo Odmieniec*, wydany „za kolędę” (tj. na Nowy Rok) 1564 r. ... powstał najpóźniej pod koniec roku 1563, co stanowi jeszcze jedno potwierdzenie istnienia znacznie wcześniejszej wersji *Satyra* od druku z ok. 1564 r.⁷¹

W ten sposób druk z 1564 Korolko mylnie datował na rok 1563⁷², podczas gdy już Stanisław Kot zwracał uwagę, że ustęp *Proteusa*:

Już káptur aryjański brát twój ná cię kładzie,
Ty go Sábelijanem názywasz i w radzie,
Á rzymiánie z obudwu iście słusznje szydzą⁷³

– stanowi aluzję do antyariańskiego edyktu Zygmunta Augusta ogłoszonego 7 sierpnia 1564 r. na sejmie w Parczewie na wniosek małopolskich kalwinistów⁷⁴, co oznacza, że dzieło to musiało zostać ukończone po tej dacie. Opublikowany pod koniec tego roku *Proteus* w rzeczywistości stanowi stosunkowo późne świadectwo recepcji *Satyra*, który do tego czasu mógł mieć już więcej niż jedno wydanie.

⁷¹ *Cochanoviana*, t. II, s. 39, poz. 18a (wbrew temu, co tu czytamy, Korolko w swym opracowaniu nie wymienił odmiennego argumentu na istnienie wcześniejszej wersji dzieła niż zachowane druki, w innym miejscu powtórzył jedynie to samo założenie; zob. ibidem, s. 38, poz. 17).

⁷² Impulsem do błędnej datacji Korolki była informacja z karty tytułowej *Kwinkunksa* Stanisława Orzechowskiego, który miał być „zá kolędę posłom koronnym do Wárszawy ná Nowé Láto, roku Páńskiego 1564, posłány” (S. Orzechowski, *Kwinkunks*, Kraków 1564, k. A; zob. Korolko, op. cit., s. 114–115; idem, *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanisci w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991, s. 176). Notatka mówiąca o wyekspediowaniu w 1564 r. podarunku noworocznego obradującym w Warszawie posłom wraz z identyczną datą druku oznacza, że typograf wyprodukował go na początku owego roku. W *Proteusie*, gdzie przy informacji o noworocznym podarku brak daty, a druk opatrzony został rokiem 1564, mamy do czynienia z odmienną sytuacją: druk powstał w grudniu tego roku, mając uścić nadchodzący 1565 r. – zob. H. Barycz, *Wokół autorstwa „Proteusa” (1564)*, [w:] idem, *Z epoki renesansu, reformacji i baroku. Prądy – idee – ludzie – książki*, Warszawa 1971, s. 682; Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 43, przypis 54. Argumenty przemawiające za drukiem *Proteusa abo Odmienca* w grudniu 1564 r. zrekapitulował i dopełnił nowymi ustaleniami D. Chemperek (*Cyprian Bazylík autorem „Proteusa abo Odmienca”*, „Wielogłos” XLV, 2020, nr 3, s. 5–8).

⁷³ *Proteus abo Odmieniec*, k. Cv, w. 527–529.

⁷⁴ *Volumina constitutionum*, t. II/1, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 155–156. Zob. S. Kot, *Nieznaný poeta polski XVI w.*, „Zeitschrift für Slavische Philologie” XXV, 1956, nr 1, s. 120.

Pierwszym pewnym dowodem istnienia druku *Satyra* jest pisany 6 lipca 1564 r. w Bielsku list, który Stanisław Hozjusz otrzymał od przyjaciela poety, Andrzeja Patrycego Nideckiego. Nadawca nie tylko polecał kardynałowi poemat Kochanowskiego, ale też do przesyłki dołączył egzemplarz druku, najwiedoczniej będący wydawniczą nowością:

Et quoniam Ill<ustrissi>mam D<ominationem> V<est>ram materna lingua conscriptos libros legere intellexi, mitto Ill<ustrissi>mae D<ominationi> V<est>rae *Satyrum*, munus Polonicum Cochánovii nostri, cui R<everendissi>mus D<omi>-nus nuper praepositura Posnaniensi concessit.

[Ponieważ zauważyłem, że Wasza Wielbność czytasz książki napisane w języku ojczystym, przesyłam Waszej Wielbności *Satyra*, dzieło polskie naszego Kochanowskiego, na którego rzecz czcigodny pan ustąpił dopiero co z prepozytury poznańskiej.]⁷⁵

Zapewne niewiele późniejsze jest świadectwo druku *Rozmowa Polaka z Litwinem*, którego autor (utożsamiany z Augustynem Rotundusem) zacytował trzy wersy *Satyra*:

Lepiej po prawdzie tymczasem, coby się do Podola włączyć za Tátary, domá się dysputować około wiary: „Kopajcie wy karcz przedsię – jako Kochanowskiego Sátyr z was szydzi – i budujcie stawy, wieźcie z borow do Wisły burtnice i ławy, palcie łasy ná popiół, rąbcie ná wáńczosy *etc.*”⁷⁶

Wydanie jest niedatowane, ale powstanie tekstu można precyzyjnie określić – autor polemizował w nim z argumentami dwóch dzieł Stanisława Orzechowskiego:

owa to ták wszytko przyznáwam prawdziwie być nápisano, co Orzechowski w onych *Dyjálogách o egzekucyje*, ktore ták dwie lecie, i w *Kwincunksie*, ktory látoś wydał, wywodzi ...⁷⁷

⁷⁵ *Cochanoviana*, t. II, s. 46, poz. 21 (przekład M. Korolki na s. 47). Zob. też wcześniejsze wydanie listu: *Korespondencja Stanisława Hozjusza, kardynała i biskupa warmińskiego*, t. V: *Rok 1564*, oprac. A. Szorc, „Studia Warmińskie” XIII, 1976, s. 337, poz. 232.

⁷⁶ [A. Rotundus], *Rozmowa Polaka z Litwinem, z której tu snadnie każdy obaczyć może, co jest prawa wolność abo swoboda i jakoby uniją Korona Polska z Księstwem Litewskim przyjąć miała, przeciw sromotnemu i omylnemu Stanisława Orzechowskiego pisaniu, którym niewinnie sławne Księstwo Litewskie zelżyć chciał, uczyniona*, [Brześć Litewski, ok. 1565], k. G. Zob. też *Cochanoviana*, t. II, s. 267–269, poz. 190.

⁷⁷ [Rotundus], op. cit., k. B2.

Rozmowa albo Dyjalog około egzekucyjnej Polskiej Korony Orzechowskiego ukazała się w 1563 r., *Kwinkunks, to jest Wzór Korony Polskiej* zaś rok później. A więc i *Rozmowa Polaka z Litwinem* napisana została w 1564 r., zapewne w sierpniu lub niedługo później, skoro dialog jest prowadzony na zwołanym w celu omówienia kwestii unii Polski i Litwy sejmie w Parczewie, którego obrady toczyły się od 24 czerwca do 12 sierpnia:

Wątpię ja, i ná tym sejmie tu parcewskim, ná ktorym się oto z námi już kilká niedziel mordujecie, by się to dokończyło, ocz się społem stáramy ...⁷⁸

Na początku lipca 1564 r. istnienie co najmniej jednej edycji *Satyra* jest więc już pewne.

Znane są trzy samoistne wydania utworu, przy czym w żadnym nie wskazano oficyny, która je opublikowała, i żadne nie jest datowane. Czas ich druku można orientacyjnie oznaczyć na okres między rokiem 1564 (przed 7 lipca) a 1566 (przed 1 kwietnia):

KochSat1⁷⁹

J. Kochanowski, *Satyr* [b.m., b.d. <przed 7 lipca 1564>, b.dr. (czcionkami dziedziców Marka Szarfenberga)], 4°, k. nlb. 12, k. A–C⁴

[Karta tytułowa (ryc. 7), antykwa:] S[litera odwrócona dołem do góry]ATYR | [fraktura nagłówkowa:] Albo Dżiki Mąż. | [antykwa:] Iana Kochanovvskiego. | [ozdobnik w kształcie kwiatu na łożdźce] | [drzeworyt przedstawiający Satyra (63 × 110 mm)]

Karta Av: wierszowana dedykacja, A2–C3: *Satyr*, C3v: *Do Satyra*, C4: wakát (?).

Czcionki: fraktura tekstowa duża 20 ww. = ok. 117 mm (tekst poematu, 24 wiersze na stronę), fraktura tekstowa mała 10 ww. = ok. 47 mm (dedykacja), antykwa nagłówkowa (żywa pagina).

Położenie sygnatur: A2|z żitem A3|oby prz B|osta B2|spolney B3|day się C|zk

Zdefektowany unikat wydania, zatracony w czasie drugiej wojny światowej (egzemplarz Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Warszawie, sygn. K.1526, w którym brakowało k. C2 i ostatniej, zapewne niezadrukowanej, C4), opisał

⁷⁸ Ibidem, k. M3. Zob. „*Rozmowa Polaka z Litwinem*” (1564), wyd. J. Korzeniowski, Kraków 1890, s. VI. W najnowszej edycji (*Stanisław Orzechowski i Augustyna Rotundusa debata o Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. K. Koehler, Kraków 2009) podstawa wydania nie została ani opisana, ani datowana.

⁷⁹ Zob. Estreicher, op. cit., s. 367 (tu mylnie utożsamienie wydań KochSat1 i KochSat3); Piekarski, op. cit., s. 62, poz. XXIII, 1; Korotajowa, Korotaj, op. cit., s. 228–229, poz. 91.

Kazimierz Piekarski, a mało precyzyjny odrys jego karty tytułowej, autorstwa Władysława Bartynowskiego, zreprodukowano w Wydaniu Pomnikowym⁸⁰.

KochSat²⁸¹

J. Kochanowski, *Satyr* [b.m., b.d. <przełom 1564/1565>, b.dr. (czcionkami Mateusza Siebeneichera)], 4°, k. nlb. 12, k. A–C⁴

[Karta tytułowa, antykwa:] SATYR | [fraktura nagłówkowa:] Albo Dzi-ki Mąż. | [kursywa:] Iana Kochanowskiego. | [ozdobnik w kształcie kwiatu o czterech płatkach] | [drzeworyt przedstawiający Satyra (60 × 109 mm)] |

Karta Av: wierszowana dedykacja, A2–C2v: *Satyr*, C3: *Do Satyra*, C3v–C4: wakat.

Czcionki: szwabacha tekstowa duża (20 ww. = ok. 109 mm: tekst), kursywa tekstowa duża (10 ww. = ok. 59 mm: dedykacja), antykwa nagłówkowa (żywa pagina).

⁸⁰ Kochanowski, *Satyr*, oprac. Morawski..., s. 41. Władysław Bartynowski (1832–1918), krakowski antykwariusz, bibliofil i numizmatyk, specjalizował się w wytwarzaniu faksymiliów szesnastowiecznych druków, zarówno pojedynczych stron (które można było wykorzystać do naprawy zdefektowanego egzemplarza), jak i całych niewielkich publikacji (m.in. *Zuzanny* z ok. 1562, *Zgody* z 1564, *Trenów* z 1580 czy *Szachów* z 1585 r. Kochanowskiego), które oferował bibliotekom naukowym i kolekcjonerom – zob. M. Kocójowa, *Znaczenie kulturalno-społeczne XIX-wiecznych faksymiliów starych druków Władysława Bartynowskiego*, „Roczniki Biblioteczne” XXIX, 1985, z. 1/2, s. 384–415; P.M. Żukowski, *Władysław Bartynowski (1832–1918). Życie, twórczość i spuścizna archiwalna w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Notae Numismatacae / Zapiski Numizmatyczne” IX, 2014, s. 195–214; K. Pawłowska, *Od drukowania rycin przez faksymilowanie starodruków do bartynotypii numizmatów, czyli o pasjach i pracach Władysława Bartynowskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” LXVII, 2022, s. 85–101. W opublikowanym przez niego *Katalogu tytułów i kart z dzieł dawnych polskich oryginalnych i faksymilowanych, które w celu kompletowania książek rzadkich a uszkodzonych nabywać można* (Kraków 1895, s. 10, poz. 225) znalazła się również pozycja: „Kochanowski Jan, *Satyr albo Dziki mąż*, b.m. i r., quarto: tytuł z drzeworytem, karta druga, k<arta> przedostatnia, k<arta> ostatnia”. Podstawę faksymile – jak dowodzi reprodukcja karty tytułowej w Wydaniu Pomnikowym – mógł stanowić unikat egzemplarza KochSat1, częściowy przerys Bartynowskiego byłby więc jego jedyną kopią (biorąc pod uwagę, że w oryginale brakowało k. C2 i C4, mowa tu zapewne o kopii k. A–A2 oraz C1 i C3). Niestety, o ile udało się ustalić, faksymile tego nie posiadają biblioteki naukowe, zainteresowane kopiami całych druków, a nie pojedynczych stron (zob. Kocójowa, op. cit., s. 404–406). Przeprowadzona kwerenda wykazała, że nie zachowało się ono ani w archiwum domowym (informację zawdzięczamy prawnucze bibliofila, prof. Krystynie Pawłowskiej), ani w archiwum Bartynowskiego przekazanych do krakowskiego Muzeum im. Emeryka Hutten-Czapskiego (informację zawdzięczamy kustosz Agnieszce Perzanowskiej), ani w zbiorach prywatnych, do których udało nam się dotrzeć (np. Muzeum Narodowe w Warszawie posiada ofiarowaną przez Dominika Witke-jeżewskiego kopię karty tytułowej *Satyra*, tożsamą z reprodukcją w Wydaniu Pomnikowym, nr inw. 82242/6 MNW – wspomina o niej Chrościcki, op. cit., s. 15, mylnie podając, że podstawą faksymile było wydanie KochZg3). Za pomoc w tej kwestii dziękujemy p. Annie Grochali, kustosz Gabinetu Rycin i Rysunków Muzeum Narodowego w Warszawie.

⁸¹ Zob. J. Pirożyński, *Nieznane XVI-wieczne wydanie „Satyra” Jana Kochanowskiego. Drobny przyczynek do bibliografii dzieł poety*, „Język Polski” LXIV, 1984, z. 4, s. 285–295; Korotajowa, Korotaj, op. cit., s. 230, poz. 93.

Położenie sygnatur: A2|gę z zi A3|aiąc d B|ow B2|leż się B3|co wa C|eg

Unikatowy egzemplarz tego wydania przechowywany jest w Niedersächsisches Staatsarchiv (Abteilung Wolfenbüttel), sygn. 1 Alt 23, Nr 115⁸².

KochSat3⁸³

J. Kochanowski, *Satyr* [b.m., b.d. <przełom 1564/1565>, b.dr. (czcionkami Mateusza Siebeneichera)], 4°, k. nlb. 12, k. A–C⁴

[Karta tytułowa (ryc. 8), antykwa:] SATYR | [fraktura nagłówkowa:] Albo Dziki Mąż. | [kursywa:] Iana Kochanowskiego. | [ozdobnik w kształcie liścia hedery] | [drzeworyt przedstawiający Satyra (60 × 109 mm)] |

Karta Av: wierszowana dedykacja, A2–C2v: *Satyr*, C3: *Do Satyra*, C3v: wakat, C4: wakat (?).

Czcionki: szwabacha tekstowa duża (20 ww. = ok. 109 mm: tekst), kursywa tekstowa duża (10 ww. = ok. 59 mm: dedykacja), antykwa nagłówkowa (żywa pagina).

Położenie sygnatur: A2|ogę z A3|c do G B|ł B2|eż się g B3|o wam C|eg

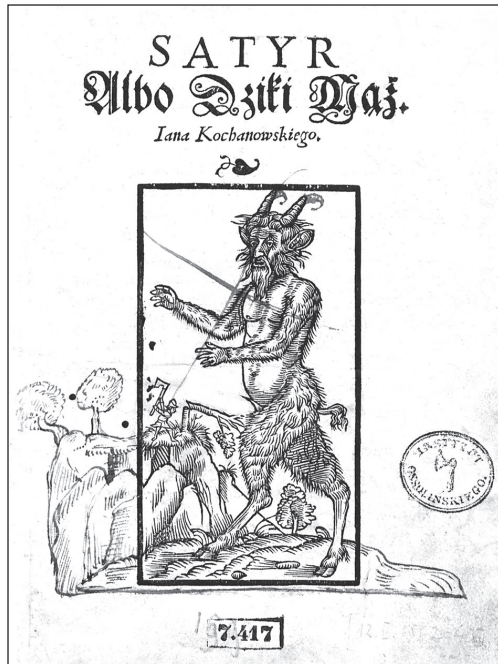
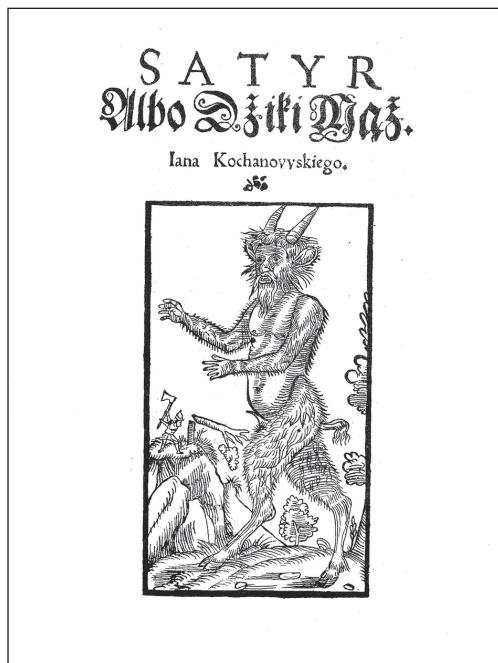
Unikatowy egzemplarz tej edycji (pozbawiony k. C4, niezadrukowanej) przechowywany jest w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.3198⁸⁴.

⁸² Egzemplarz był własnością królowej Zofii Jagiellonki (1522–1575), która w lutym 1556 r. wysłała za księcia Brunzswiku-Wolfenbüttel Henryka II i rezydowała w Wolfenbüttel, a po śmierci męża w 1568 r. – na zamku w Schöningen. Odkrył go A. Przeździecki (*Jagiellonki polskie w XVI wieku*, t. IV, Kraków 1868, s. 220, przypis 1): „Pomiędzy papierami polskimi pozostałymi po królowej Zofii Jagiellonce znajdują się także niektóre druki jeszcze w arkuszach złożone, a które my pierwsi przecięliśmy i złożyli wedle paginacji kart, za bytności naszej w Wolfenbüttel 11 grudnia 1855 roku. Były to: *Satyr albo Dziki mąż* Jana Kochanowskiego, *Krótkie wypisanie sprawy przy śmierci i pogrzebie Oświeconej Księżnej Pami Helzbiety z Szydłowca Radziwiłłowej, wojewodziny wileńskiej, roku 1562 Cypryjan Bazylik napisał*, nareszcie Marcina Białobrzskiego, biskupa łódzkiego, opata mogińskiego, *Kazanie na pogrzeb śp. zacnego Zygmunta Augusta z domu Jagiellońskiego ostatniego, króla polskiego, W<ielkiego> Ks<ięcia> Lit<ewskiego>*, w Krakowie u Stanisława Szarfenbergera r. 1574”. Druki te zostały przesłane królowej zapewne na początku kwietnia 1574 r. (zob. J. Pirożyński, *Księżna brunszwicka Zofia Jagiellonka (1522–1575) i jej księgozbiór*, Kraków 2004, „PAU. Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 102, s. 198–199). Funeralny utwór Bazylika wydał Kot (op. cit., s. 127–145), *Satyrem* zainteresował się dopiero Pirożyński, który ustalił, że jest to unikat nieznaney dotąd edycji.

⁸³ Zob. Estreicher, op. cit., s. 367 (tu mylne utożsamienie wydań KochSat1 i KochSat3); Piekarski, op. cit., s. 62, poz. XXIII, 2; Korotajowa, Korotaj, op. cit., s. 229–230, poz. 92.

⁸⁴ Egzemplarz ze zbiorów J.M. Ossolińskiego, sygn. 6379/8. Zob. *Katalog starych druków...*, s. 358, poz. 1311.

Ryc. 7. Karta tytułowa KochSat1 (faksymile za: J. Kochanowski, *Dzieła wszystkie*, Wydanie Pomnikowe, t. II, Warszawa 1884, s. 41)



Ryc. 8. Karta tytułowa KochSat3

Niestety, nie dysponujemy żadnym egzemplarzem edycji KochSat1: ani oryginałem, ani jej faksymilową kopią (choć cztery jego karty miał skopiować Bartynowski), ani przedrukiem tekstu (w Wydaniu Pomnikowym Morawski podał zalewie osiem odmian pierwodruku, z punktu widzenia krytyki tekstu niemających większego znaczenia)⁸⁵. Szkoda jest tym większa, że jej tekst mógł być poprawniejszy niż wznowienia KochSat2.

Skład KochSat3 został skażony istotnymi błędami:

Kiedy będziesz miał nazad wędrować ku lasu	[KochSat2, k. C3/3 (462)]
Kiedy będziesz miał wędrować ku lasu	[KochSat3 – błąd metrum]
Uczynili. Nie chcę nic wspominać dawnego	[KochSat2, k. A3v/8 (94)]
Wczynili. Nie chcę nic wspominać dawnego	[KochSat3 – błąd metrum]
Ale znacznymi chcieli zyskać posługami	[KochSat2, k. B2/6 (222)]
Ale znacznymi chcieli zyskać posługam	[KochSat3 – błąd metrum i sensu]
A to wszystko bogactwo, kto się sławy dobił,	
Lepiej się tym niż złotym łańcuchem ozdobił.	[KochSat2, k. A2v/9–10 (43–44)]
A to wszystko bogactwo, kto sie sławy [!] dobił,	
Lepiej sie ten niż złotym łańcuchem ozdobił.	[KochSat3 – błąd zaimka]

Ostatnia istotna zmiana tekstu, z punktu widzenia jego poprawności mająca charakter adiaforyczny, dotyczy końcowego epigramatu *Do Satyra*, którego wers, mający w KochSat2 postać (k. C3/4 [463]):

⁸⁵ Przebrany przez Morawskiego odmianom daleko nie tylko do kompletności. Jego wskazania odmiennych lekcji nie zawsze są wiarygodne. Po pierwsze, przy wersji (k. C/10 [382]): „Bo poddani za panem zawždy poydą snádnie” odnotował w przypisie: „Podług wydania pierwot<nego>, w innych jest: *Bo poddani za panem zawždy poydą snádnie*” (Kochanowski, *Satyr*, oprac. K. Morawski..., s. 57, przypis 127), czyli (pomijając kreskowanie *ó*) identycznie, jak w „wydaniu pierwotnym”, co uznać należy za pomyłkę, ponieważ w edycjach KochSat2 i KochSat3 wers ów ma postać: „Bo poddany za panem zawždy pojdzie snadnie” i w rzeczywistości o taką lekcję chodziło wydawcy. Po drugie, Morawski nie zawsze podaje odmiany w sposób jednoznaczny. Przykładowo lekcję (k. B3/26 [294]): „to y temu” opatrzył przypisem: „w innych wydaniach: *to y iemu*” (ibidem, s. 54, przypis 112), ale skoro w ustalonym tekście przyjmował niekiedy lekcje samoistnych edycji, nie wiadomo, o jakie „inne wydania” mu chodziło (dopiero kolacja zachowanych edycji wykazuje, że „to i temu” to lekcja KochSat3 oraz wszystkich przedruków poczynawszy od JK1C, podczas gdy lekcję „to i jemu” zawiera wydanie JK1B oraz nieznanne Morawskiemu JK1A). Po trzecie wreszcie, trudno ustalić, którą edycję określał on mianem „wydania pierwotnego”, skoro znał zarówno egzemplarz KochSat1, jak i KochSat3, jak dowodzi tego ustęp: „Wnioskować ... stąd można, że *Satyr* w pierwszej połowie r. 1564 był wydrukowany, a stare egzemplarze biblioteki Ossolińskich [=KochSat3] i Zamojskich [=KochSat1] do tej daty odnieść wypadnie” (ibidem, s. 40; zob. Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 37–41) – być może, jak później Karol Estreicher, oba unikaty uznał mylnie za egzemplarze tego samego wydania.

Powiesz mi, jako się kto będzie miał ku tobie

– w KochSat3 przybrał kształt:

Niech wiem, jako sie ludzie będą mieć ku tobie.

Ponieważ w poprzednim wersji zecer KochSat3 pominął dwusylabowe słowo (a wcześniej tak poważne błędy mu się nie zdarzały), uznać należy, że spieszył się, by dokończyć skład, i stąd wynikła też znacząca zmiana wersu kolejnego.

Jakość składu KochSat3 jest wyraźnie gorsza niż KochSat2, więc zgodnie z podstawową zasadą krytyki tekstu – w kontekście typograficznej recepcji spuścizny Kochanowskiego przypominaną przez Woroncza: „mniej błędów druku występuje we wcześniejszych wydaniach niż w późniejszych”⁸⁶ – należy je uznać za pochodną KochSat2. Dowodzi tego również ścisły związek typograficzny obu wznowień. Analiza układu tekstu na poszczególnych stronach wykazała, że zarówno w KochSat2, jak i KochSat3 zecerzy wykorzystali ten sam skład dwóch pierwszych kart trzeciej składki, C i C2 (jedynie w sześciu miejscach wprowadzono drobne korekty). Oznacza to, że edycja KochSat3 była dodrukiem uzupełniającym niedoszacowany nakład poprzedniego wydania KochSat2, który złożono zaraz po nim, kiedy skład początkowych kart składki C nie został jeszcze rozrzucony do króbek kaszy⁸⁷.

Odkrywca edycji KochSat2, Jan Pirożyński, zwrócił uwagę, że jej tekst w stosunku do KochSat3 różni blisko 300 odmian zapisu⁸⁸, co dowodzi, że oba wznowienia są dziełem dwóch różnych zecerów pracujących dla Mateusza Siebeneichera (zapewne tych samych, którzy w jego oficynie w 1564 r. składali na spółkę obszerną *Kronikę, to jest Historyję świata* Marcina Bielskiego, gdyż jej tekst wykazuje analogiczną dwoistość przyjętych rozwiązań językowych)⁸⁹. Jed-

⁸⁶ Mayenowa, Woroncza, op. cit., s. 45.

⁸⁷ Zob. Pirożyński, *Nieznane XVI-wieczne wydanie „Satyra”*, s. 291; Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 36–37.

⁸⁸ Zob. Pirożyński, *Nieznane XVI-wieczne wydanie „Satyra”*, s. 287: „Dotyczą one głównie oznaczania y w śródgłosie i wygłosie po spółgłoskach rz, ż, cz, sz oraz r, t, d przez y | i (73 razy), i w funkcji spójnika jako y | i (6), ć z następującym i jako ci | ci (34), kreskowania a jasnego (18), oznaczania ż przez ż | z | łz (14), ċ przez cz | cż (13) i wreszcie stosowania ł za znakiem diakrytycznym lub bez – ł | l (8). Trudno jednak stwierdzić, że składacze tekstów konsekwentnie trzymali się jakichś stałych zasad ortograficznych. Tym niemniej widać wyraźnie, że zecer wydania B [KochSat3] wolał oznaczać y w wygłosie i śródgłosie przez y, a składacz tekstu wydania C [KochSat2] przez i. Podobnie wygląda sytuacja z oznaczaniem ć przed i – zecer wydania B stosował często dodatkowo znak diakrytyczny: ċi”.

⁸⁹ Zob. P. Zwoliński, *Uwagi o języku Marcina Bielskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce. Materiały sesji naukowej PAN 25–30 października 1953 roku*, t. III: *Historia języka*, cz. 1, red. M.R. Mayeno-

norodny językowo jest tekst KochSat2, podczas gdy skażony błędami przedruk KochSat3, który przejął z wcześniejszego wydania nieznacznie skorygowany skład k. C–C2, dopełnił je tekstem złożonym na nowo (w ostatniej składce C był to wyłącznie epigramat *Do Satyra* na k. C3, w którym zecer KochSat3 popełnił kilka błędów) zgodnie z wyraźnie odmienną normą graficzną. Jest to również istotna wskazówka dotycząca chronologicznego pierwszeństwa KochSat2 przed KochSat3⁹⁰.

Karty tytułowe wszystkich trzech wczesnych edycji *Satyra* zostały ozdobione drzeworytem z tytułowym bohaterem. Wizerunek Satyra spopularyzował znany z różnych wariantów ikon emblematu *In subitum terrorem* z poczytnego zbioru *Emblemata* Alciata. Wygląd i układ ciała centralnej postaci na polskiej rycinie wykazuje zależność od ilustracji, która od 1548 r. ozdabiała lyońskie edycje zbioru Alciata (ryc. 9)⁹¹. O jej popularności w Polsce świadczy fakt, że wcześniej wykorzystano ją jako wzór drzeworytu, którym w 1558 r. zecer oficyny Łazarzowej zilustrował epigramat *In imaginem Appolinis cum Panisco decertantis*, otwierający druk Krzysztofa Kobyleńskiego *Variorum epigrammatum*

wa, Z. Klemensiewicz, Warszawa 1960, s. 73–74; M. Borecki, *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku (na przykładzie oboczności typu pierwszy | pierwszy)*, Wrocław 1974, s. 109–110; D. Śnieżko, D. Kozaryn, *Wstęp wydawców*, [w:] M. Bielski, *Kronika, to jest historia świata*, oprac. D. Śnieżko, D. Kozaryn, przy współud. E. Karczewskiej, t. I, Szczecin 2019, s. 26–32.

⁹⁰ Zob. Pirożyński, *Nieznane XVI-wieczne wydanie „Satyra”*, s. 291. Pirożyński (ibidem, s. 290) zakładał odmienną chronologię wydań (według niego edycja KochSat2 miała być wznowieniem KochSat3), gdyż lekcja k. C3/4 (463) KochSat2 została później przyjęta w przedruku JK1A. W rzeczywistości fakt ów wskazuje nie na kolejność wznowień, lecz na to, że podstawą reedycji tekstu w JK1A był wcześniejszy przedruk KochSat2. Zaproponowaną przez Pirożyńskiego chronologię wydań przyjęła Buchwald-Pelcowa, choć prowadziło to do niewytłumaczalnych dla niej paradoksów: „trudno przyjąć do wiadomości, a przede wszystkim – zrozumieć, że w wydaniu B [KochSat3], najprawdopodobniej drugim, występuje w stosunku do wydania A [KochSat1] – prawdopodobnie pierwszego, i C [KochSat2] – prawdopodobnie trzeciego, poważna zmiana tekstu, nie polegająca na zwykłej omyłce drukarskiej” czy: „Wydanie A [KochSat1] – wytłoczone u dziedziców Marka Szarfenberga, i wydanie C [KochSat2], wytłoczone u Mateusza Siebeneichera, są znacznie poprawniejsze niż wydanie B [KochSat3], odbite wprawdzie w tej samej drukarni, co C ..., ale najprawdopodobniej wcześniej niż C ... W czasie bardzo zbliżonym aż dwie drukarnie podjęły trud wytłoczenia tego niewielkiego druczku, ale w jednej z nich, tej, która dwukrotnie to wykonała, w czasie pierwszego składu powstały błędy, które usunięto w drugim wydaniu w tejże oficynie ... Jest to trochę dziwne, zwłaszcza gdy przypatrzymy się tym odmianom” (Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 41, 37). Wskazanie właściwej kolejności wydań rozwiązuje te trudności.

⁹¹ Zob. Alciatus, op. cit., s. 101: *In subitum terrorem*. Rycina stanowi ikon łacińskiego dystychu, który tak przełożył Jan Gawiński (*Dworzanki albo Epigrammata polskie*, Kazimierz przy Krakowie 1664, s. 100: III, 92): „Gdy uffy uciekają pełne proznej trwogi, Faunus rzecze: «Kto-li to w moje trąbi rogi?»”. Podobnego drzeworytu z przedstawieniem Satyra (Pana) używano do ozdobienia dwóch innych epigramatów w zbiorze Alciatusa, *Luxuria* oraz *Vis natura*.



Ryc. 9. A. Alciatus, *Emblemata*, Lugduni 1548, s. 101: *In subitum terrorem*

Ryc. 10. Ch. Kobyleński, *Variorum epigrammatum ad Stanislaum Rozimontanum libellus*, Cracoviae 1558, k. a



ad Stanislaum Rozimontanum libellus (ryc. 10)⁹². Francuski pierwowzór (ewentualnie jego polskie naśladownictwo) był inspiracją dla rzemieślnika projektującego drzeworyt przeznaczony do ozdobienia kart tytułowych *Satyra* (daleko idące podobieństwa wykazuje zwłaszcza dolna część kroczącej postaci).

Wykonana na potrzeby druku poematu Kochanowskiego rycina przedstawia rogatą postać o wielkich uszach, mocno owłosionej głowie, rękach i nogach. Zakończone racicami nogi mają kozi kształt, podobnie jak włochaty ogonek. Silnie pomarszczone czoło wskazuje na wiekowość bohatera. Z kolei otwarte usta i uniesione w gestykulacji ręce przedstawiać mają retoryczną *actio* – Satyr wygłasza perorę, którą zawiera utwór Kochanowskiego. W tle na skarpie drwal kończy ścinać liściaste drzewo, którego pień wali się w dół zbocza. Tak zakomponowana rycina doskonale współgra z autoprezentacją bohatera na początku poematu (k. A2/4–14 [17–27]):

Tak, jako mię widzicie, choć mam na łbie rogi
I twarz nieprawie cudną, i kosmate nogi,
Przedsiem uszedł za boga w ony dawne czasy,
A to moj dom był zawždy, gdzie nagestsze lasy.
Aleście je tak długo tu, w Polszcze, kopali,
Żeście z nich ubogiego Satyra wygnali.
Gdzie pojrzę, wszędy rąbią: albo buk do huty,
Albo sośnią na smołę, albo dąb na szkuty.
I muszę ja podobno, prze ludzi łakome
Opuściwszy jaskinie i gory świadome,
Szukać sobie na starość inszego mieszkania

– gdzie Kochanowski wprost się do niej odwołał: „Tak, jako mię widzicie” (k. A2/4 [17], por. komentarz do tego miejsca).

Kilka wczesnych druków poety zostało udekorowanych na karcie tytułowej rycinami: oprócz *Zgody* także *Szachy*, których trzy wydania (ok. 1564,

⁹² Ch. Kobyleński, *Variorum epigrammatum ad Stanislaum Rozimontanum libellus*, Cracoviae 1558, k. a. Paralelę wskazała P. Buchwald-Pelcowa (*Posłowie*, [w:] J. Kochanowski, *Satyr albo Dziki mąż*, oprac. P. Buchwald-Pelcowa, Warszawa 1983, s. VIII). Z racji wyeksponowania rogów i racic centralnej postaci ryciny, która nadawała jej aparycję podobną do diabelskiej, w XVII w. anonimowa oficyna wtórnie wykorzystwała ów klocek drzeworytniczy do przyozdobienia kilku wznowień *Sejmu piekielnego straszliwego i egzaminu księcia piekielnego albo słuchania liczby wszystkich czartów, co który zrobił na świecie*. Zob. K. Badecki, *Literatura mieszczańska w Polsce XVII wieku. Monografia bibliograficzna*, wstęp A. Brückner, Lwów 1925, s. 321–326, poz. 123–126; Ianuarius Sowisralius, *Sejm piekielny straszliwy*, oprac. W. Kordyżon, Warszawa 2024, s. 10–11, Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej, t. XLIV. Te same względy zadecydować musiały o tym, że siedemnastowieczny czytelnik na unikanie KochSat3 zamasztystym ruchem pióra przekreślił sylwetkę rogatego Satyra, który nazbyt kojarzył mu się z diabłem.

ok. 1573, 1585)⁹³ Maciej Wirzbięta ozdobił ilustracją z rozgrywką szachową (88 × 60 mm), oraz *Pieśń o potopie*, której dwie edycje (obie ok. 1570), opublikowane zapewne w oficynie Stanisława Szarffenberga, na pierwszej stronie zaopatrzone w odbitkę drzeworytu przedstawiającego arkę Noego na falach potopu (60 × 70 mm). Na tle tych praktyk kompozycja z wizerunkiem Satyra jest wyjątkowa dlatego, że jako jedyna musiała zostać uzgodniona z drukarzem przez Kochanowskiego i to do niej odsyła on w swoim tekście czytelnika.

Twórcą ryciny (rycin) z Satyrem był zapewne ten sam drzeworytnik, który wykonał ilustracje do wznowienia *Poncyjana*, w 1566 r. wydanego w oficynie Mikołaja Szarffenbergera, na co wskazywać może analogiczne opracowanie ukształtowania terenu na pierwszym planie oraz sposób przedstawienia wolno stojącego drzewa liściastego na drzeworycie wykorzystanym do zilustrowania kilku rozdziałów⁹⁴.

Wygląd frontyspisu KochSat1 znamy dziś niestety wyłącznie z faksymile Bartynowskiego, które w zakresie detali rycin są nader mało wiarygodne⁹⁵. Stąd brak pewności, czy karty tytułowe wszystkich trzech samoistnych druków *Satyra* ozdobił jeden przerabiany drzeworyt czy dwa różne. Wymiary odbitki w pierwodruku różniły się od tych w drugim i trzecim wydaniu: w KochSat1 miała ona ok. 63 × 110 mm⁹⁶, w KochSat2 oraz KochSat3 ma ok. 60 × 109 mm. Znacząca jest trzymilimetrowa różnica szerokości (drobna rozbieżność wysokości mogła być efektem pracy papieru pod wpływem wilgoci). Faksymile odbitki drzeworytu KochSat1 różni się od odbitek w KochSat2 i KochSat3 również kilkoma istotnymi szczegółami. Na frontyspisie KochSat1 przy prawej krawędzi widać rosłe drzewo, które wygląda na oryginalny

⁹³ Uzasadnienie datacji dwóch pierwszych wydań *Szachów* zob. R. Grześkowiak, *Obscenografowie i gracze. Z dziejów dawnej recepcji „Szachów” Jana Kochanowskiego*, [w:] *Źródła i sensy. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi S. Gruchale z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Kiliańczyk-Zięba, M. Komorowska, Kraków 2024, s. 91–92, przypisy 1–2.

⁹⁴ Zob. „*Poncjana (Historia o siedmiu mędrkach) przekładania Jana z Koszyczek*” (1540), wyd. J. Krzyżanowski, Kraków 1927, s. 19, 40, 53, 84.

⁹⁵ Wystarczy pod tym kątem porównać ilustrację na karcie tytułowej KochZg2 (ryc. 2) z jej odrysem opublikowanym w Wydaniu Pomnikowym, zob. J. Kochanowski, *Dzieła wszystkie*, Wydanie Pomnikowe, t. II, Warszawa 1884, il. po s. 218. W szczegółach kopia ryciny jest wyraźnie różna od oryginału: ptaki siedzące na sarkofagu w faksymile mają na głowach czapeczki lub grzebienie, których brak w oryginale, przewężenia centralnego berła mają odmienne kształty, silnie zmienione zostały rysy twarzy maszkaron na sarkofagu, jedna z trójkątnych chorągwi na dachu budynku w tle ryciny zmieniła się w prostokątną. Również szrafunek kopiowany był bez dbałości o zgodność kształtu i liczby linii, nie wspominając o tym, że jego część (w lewym dolnym rogu ryciny) w ogóle została pominięta. Podobnie musiało być z faksymile karty tytułowej KochSat1. Na przykład cień znajdującej się na pierwszym planie skarpy wygląda na wykonany przez plastykę niezależnie od kopiowanej ryciny.

⁹⁶ Zob. Piekarski, op. cit., s. 62, poz. XXIII, 1.

element pierwotnie rytowanej scenki (Satyr ma wychodzić z lasu, jak mowa o tym w introdukcji poematu Kochanowskiego). Tytułowa postać ma tu ostro zakończone rogi, a szrafowany cień jednego z dwóch kamieni pod jej raciami pada w przeciwną stronę niż cień kamienia sąsiedniego oraz obu nóg. Zakładając, że sporządzając odrys, Bartynowski nie uwzględniał ewentualnych rysunkowych dodatków dawnego czytelnika egzemplarza KochSat1 (gdyż ostre zakończenie lewego rogu Satyra oraz cień kamienia rzucany w przeciwną stronę niż pozostałe sprawiają wrażenie dorysowanych), możemy mieć do czynienia z jedną z dwóch sytuacji: albo drukarze dysponowali dwoma niemal identycznymi klockami drzeworytniczymi (co w przypadku produkcji bliskich sobie oficyn krakowskich zdarzało się wcale nie tak rzadko)⁹⁷, albo klocek po odbiciu nakładu KochSat1 został zwężony przez odcięcie prawej ramki, wycięcie trzymilimetrowego paska i ponowne przymocowanie ramki do klocka bliżej prawej nogi głównej postaci⁹⁸. Przy okazji tej operacji rytownik musiałby usunąć z klocka resztki konturu drzewa z prawej strony kompozycji, kamyk za tylną nogą, który znalazł się teraz zbyt blisko ramki, cień kładący się w złą stronę przy innym kamieniu, a także stępić rogi Satyra.

⁹⁷ Przykładowo drzeworyt przedstawiający Śmierć w postaci rozkładającego się trupa, robiącego zamach kosą, wykonany dla Hieronima Wietora (zob. *Pieśń o śmierci wszystkim ludziom straszliwej, teraz nowo uczyniona*, Kraków [b.d., ok. 1540–1542], k. 4), który następnie był w posiadaniu Macieja Szarfenberga (zob. *Śmierci z Mistrzem dwojakie gadania*, Kraków 1542, k. A i F3v; *Rozmowa, którą miała Śmierć do niektórych ludzi z rządu miejskiego*, Kraków [po 14 VIII] 1543, k. A), Heleny Unglerowej (P. Ruiz de Moros, *Inclito Quiritium regi Ferdinando in divae coniugis Annae obitu ...*, Cracoviae [III] 1547, k. [A]) oraz Łazarza Andrysowica (Kobyleński, op. cit., k. c4), miał swoją bliźniaczą kopię, zamówioną najpewniej przez Unglerową, którą od oryginału różni podwójna ramka. Kopia, używana do ozdabiania druków od 1540 r. (zob. np. Ruiz de Moros, op. cit., k. [A4]v), z czasem została przejęta przez Mikołaja Aleksandra Schedla (zob. J.K. Haur, *Skład albo Skarbiec znakomitych sekretów ekonomijj ziemiańskiej*, Kraków 1689, s. 171).

⁹⁸ Podobny proceder opisały Grażyna Jurkowlaniec i Anna Suhecka. Co najmniej trzy drzeworyty, użyte pierwotnie w druku *Sprawa a lekarstwa końskie przez Konrada, królewskiego kowala, doświadczone*, który krakowska oficyna Floriana Unglera opublikowała w 1532 r., żeby mogły zostać wtórnie wykorzystane do zilustrowania *Ósmych ksiąg, o zwierzętach, które w folwarkach się kochają, a napierwej o koniach* druku przekładu Ksiąg o gospodarstwie Pietra de' Crescenziego, który w 1549 r. składano w warsztacie prowadzonym przed wdową Helenę Unglerową, w ten sam sposób przycięto o ok. 10–11 mm, a następnie przymocowano do nich odciętą ramkę, by dopasować je do szerokości kolumny nowego druku. Chodzi o rycinę przedstawiającą konia czesanego grzebieniem (*Sprawa a lekarstwa końskie przez Konrada, królewskiego kowala, doświadczone*, Kraków 1532, k. A2v = P. Krescentyn, *Księgi o gospodarstwie i o opatrzeniu rozmnożenia rozlicznych pożytków każdemu stanowi potrzebnych*, Kraków 1549, szp. 525), czesanie grzywy konia w stajni (*Sprawa...*, k. Bv = Krescentyn, op. cit., szp. 516 i 528) oraz ujeżdżanie konia (*Sprawa...*, k. C2v = Krescentyn, op. cit., szp. 514 i 527). Zob. G. Jurkowlaniec, A. Suhecka, *Krescentyn polski albo drzeworyt jako źródło do badania procesu wydawniczego*, „Studia Źródłoznawcze” LXII, 2024, s. 97 oraz il. 16a i 16b. Za możliwość konsultacji tego wątku i cenne wskazówki dziękujemy prof. dr hab. Grażynie Jurkowlaniec.

Ryc. 11. Odbitka drzeworytu z Satyrem na karcie tytułowej KochSat2



Ryc. 12. Odbitka drzeworytu z Satyrem na karcie tytułowej KochSat3



Ryc. 13. Odbitka drzeworytu z Satyrem w druku z 1689 r. (J.K. Haur, *Skład...*, Kraków 1689, s. 158)

Wbrew temu, co na ten temat pisano, wykorzystany do ozdobienia frontyspisów edycji KochSat2 (ryc. 11) oraz KochSat3 (ryc. 12) klocek drzeworytniczy nie był już poddawany retuszom⁹⁹. Dowodzi tego jego późniejsza odbitka w druku Jakuba Kazimierza Haura, w 1689 r. prasowanym w krakowskiej oficynie Mikołaja Aleksandra Schedla, gdzie ilustruje on wywody *O pijaństwie sprosnym* (w których notabene przywołany został traktat poety *Iż pijaństwo jest rzecz sprosna a nieprzystojna człowiekowi*). Oplakany stan klocka (górną część ramki wykruszyła się od jego częstego używania, podobnie jak ostrze siekiery drwala) wskazuje, że przez pięć ćwierci wieku musiał być on wykorzystywany do ozdabiania innych, nieznanych obecnie druków (ryc. 13)¹⁰⁰.

Czas powstania *editio princeps* poematu Piekarski określił na „około 1564”. Nie wiemy, jakie przesłanki przemawiały za tą dość precyzyjną datacją (roku tłoczenia druku nie pozwalają doprecyzować filigrany papieru użytego przy prasowaniu KochSat2 i KochSat3)¹⁰¹. Założenie, że pierwsze samoistne edycje *Satyra* tłoczono w niewielkich odstępach czasu (tak było z pewnością w przypadku wznowień KochSat2 i KochSat3), pozwala wyjaśnić zagadkę, czemu choć do ozdobienia wszystkich trzech samoistnych wydań mógł zostać wykorzystany ten sam drzeworyt, pierwsze z nich złożone zostało czcionkami Marka Szarfenbergera, a dwa pozostałe – Mateusza Siebeneichera.

Wydawcą wszystkich trzech wczesnych edycji *Satyra* był zapewne Mikołaj Szarfenberger, który początkowo wraz z bratem Stanisławem prowadził warsztat dziedziców Marka Szarfenberga przy ul. Świętej Anny w Krakowie. Ale partnerów na przełomie 1564 i 1565 r. kwestie spadkowe poróżniły do tego stopnia, że Mikołaj założył własną oficynę w kamienicy przy ul. Grodzkiej.

⁹⁹ Nie miał bowiem racji Chrościcki (op. cit., s. 17), twierdząc, że przed odbiciem w trzecim wydaniu klocek drzeworytniczy poddany został renowacji: „Zużyty klocek był wyraźnie odnawiany, mniej na nim czerni i kresek, zwłaszcza na torsie i rękach satyra. Pojawily się drobne zmiany: inny kształt kapelusza drwala, rogi satyra bardziej przypominają dorodne marchewki. Różni go od wydań wcześniejszych szereg szczegółów drugorzędnych (m.in. mniejsze oczy satyra)”. Żadna z wyliczonych tu różnic między odbitkami w wydaniach KochSat2 i KochSat3 nie występuje. Są one efektem porównywania złej jakości reprodukcji.

¹⁰⁰ J.K. Haur, *Skład albo Skarbiec znakomitych sekretów ekonomijey ziemiańskiej*, Kraków 1689, s. 158. Edycja z 1689 r. miała po czterech latach wznowienie tytułowe. Ponieważ oba wydania, z 1689 i 1693 r., w rzeczywistości stanowią części tego samego odbicia, stan drzeworytu w obu jest taki sam.

¹⁰¹ Znaki wodne występują na papierze obu zachowanych wydań. Stan opracowania filigranów polskich papierni pozwala na ustalenie jedynie ich przybliżonej chronologii. Do druku KochSat2 użyto papieru z filigranem Topór, wskazującym na papiernię z Krzeszowic lub Tenczynka. Wzór zbliżony jest do filigranów znanych z dokumentów datowanych na 1557 i 1568 r. Z kolei wydanie KochSat3 sporządzone zostało na papierze z Balic (właścicielem młyna był brat Mikołaja Szarfenbergera, Walenty), dostępnym w 1565 r. Zob. *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, oprac. W. Budka, Wrocław 1971, nr 85, 92 i 27; Pirożyński, *Nieznanne XVI-wieczne wydanie „Satyra”*, s. 290, przypis 18.

Ostatni wspólny druk publikowany pod szyldem „Dziedziców Márká Szárffenbérge” ukazał się w roku 1564¹⁰², a pierwszym znanym tytułem, który Mikołaj sygnował nową nazwą warsztatu: „W Drukárni Mikołájá Szárffenbergierá”, był wydany po 14 kwietnia 1565 r. zbiór konstytucji sejmowych uchwalonych w latach 1562–1565¹⁰³. Realizując zamówienie kancelarii królewskiej na druk uchwał sejmowych, wobec rodzinnego kryzysu korzystać musiał z uprzejmości siostrzeńca i swego niedgdyśszego podopiecznego, Mateusza Siebeneichera, zamawiając u niego tom *Konstytucji*¹⁰⁴. Natomiast w publikacjach z 1566 r. – drukowanym po 1 kwietnia *Okazaniu z szczerego słowa Bożego, że Ociec, Syn i Duch Ś<więty> są jeden prawdziwy Bóg* Pawła Gilowskiego i *Historii pięknej z przykłady nadobnemi o Poncyjanie, cesarzu rzymskim, jak syna swego, Dyjoklecyaną, dał w naukę ku wychowaniu siedmi mędrcom* (przez Juliana Krzyżanowskiego chwalonej za wysoką jakość rycin)¹⁰⁵ – Mikołaj znów używa czcionek dawnego warsztatu (szwabacha tekstowa mała 20 ww. = 88/89 mm i duża 20 ww. = 109/110 mm), prowadzonego wraz z bratem, pochodzących z zasobów oficyny Marka Szarfenbergera¹⁰⁶. Dla dziejów wydawniczych *Satyra* oznacza to, że oba wznowienia złożone czcionkami Siebeneichera drukowane były najpewniej przed 1 kwietnia 1566 r.

Ponieważ edycje KochSat1 oraz KochSat2 i KochSat3 złożone zostały czcionkami odmiennych oficyn – pierwsza dziedziców Szarfenberga, a druga i trzecia Mateusza Siebeneichera – do tej pory zakładano, że drukowane były przez różnych typografów. Tymczasem przypadek *Konstytucyj*, w pierwszej połowie 1565 r. składanych przez Mikołaja Szarfenbergera w warsztacie siostrzeńca, dowodzi, że na początku samodzielnej działalności z takiej pomocy korzystał. Wygląda na to, że choć najstarszą publikacją wydaną pod szyldem nowej oficyny były *Konstytucyje*, to Mikołaj, nie ujawniając swej firmy, w ten sam sposób wydał również *Satyra*, zapewne wcześniej, na przełomie 1564 i 1565 r. Pierwodruk był składany jeszcze w warsztacie wspólnie prowadzonym z bratem, oba wznowienia już po secesji partnerów, a przed ponownym pogodzeniem się z bratem Stanisławem, co musiało mieć miejsce przed 1 kwietnia 1566 r., kiedy Mikołaj mógł na powrót korzystać z dawnego zasobu typograficznego ojca.

¹⁰² A. Kawecka-Gryczowa, A. Mańkowska, *Szarfenberga Marka dziedzice*, [w:] *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. I: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XV–XVI*, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1983, s. 261.

¹⁰³ *Konstytucyje trzech sejmów koronnych: piotrkowskie roku 1562 ..., warszawskie roku 1563 ..., piotrkowskie roku 1565...*, Kraków 1565.

¹⁰⁴ M. Cytowska, *Bibliografia druków urzędowych XVI wieku*, Wrocław 1961, s. 24 oraz s. 60, poz. 12; A. Kawecka-Gryczowa, A. Mańkowska, *Szarfenberger Mikołaj*, [w:] *Drukarze dawnej Polski...*, s. 266.

¹⁰⁵ Zob. „*Poncjani*”..., s. VII.

¹⁰⁶ Kawecka-Gryczowa, Mańkowska, *Szarfenberger Mikołaj*, loc. cit.

Ze względów handlowych typograf zadbał, by wszystkie trzy wydania miały podobną kartę tytułową, ale zmiana garnituru czcionek we wznowieniach wpłynęła na typograficzny układ tekstu. Zastąpienie używanej w pierwodruku do składu zasadniczego tekstu dużej fraktury tekstowej Szarfenbergów (20 ww. = ok. 117 mm) wyraźnie mniejszą szwabachą Siebeneichera (20 ww. = ok. 109 mm) skutkowało zwiększeniem liczby wersów na stronie z 24 do 26 i zmianami w łamaniu.

Sporadyczne oznaczanie pochyłeń samogłosek, występujące w wydaniach KochSat2 i KochSat3, stanowić musiało pochodną rozwiązań przyjętych w *editio princeps*¹⁰⁷. Mogło być ono wynikiem trudności, na które Mikołaj skarżył się już w 1561 r., kiedy warsztat, którego był współwłaścicielem, składał Biblię Leopolity:

Też jesliby niejakié omylności w drukowaniu sie stały, proszę, by było przepuszczono á ku lepszemu obrocono, á nawięcej z tej przyczyny, iż Niemcy, którzy języká polskiego nie umieli, około tego robili, bo mi Polakow nie stájąlo zá odmowieniem tych, którzy by nie rádzi byli widzieli, ábym to, com przedsięwziął, dokończyć miał¹⁰⁸.

Należy jednak pamiętać, że tego typu utyskiwania były toposem drukarskich usprawiedliwień, uprzedzającym ewentualne uwagi krytyczne pod adresem poprawności składu.

Dla recepcji tekstu *Satyra* istotne jest, że podstawą wznowienia w pierwszym wydaniu zbioru *Jan Kochanowski* (JK1A)¹⁰⁹ nie była skażona błędami najmłodsza edycja KochSat3, lecz któraś z wcześniejszych, KochSat2 lub KochSat1, ponieważ publikacja z przełomu lat 1585 i 1586 powtarza charakterystyczne lekcje KochSat2. Zecer JK1A skaził przedruk poematu szeregiem istotnych błędów, np. lekcję „to i jemu” (k. B3/26 [294]) zmienił na „to i tému” (JK1A), „A człowiek” (k. B4/13 [333]) na „Aczkołwiek” (JK1A), „poddany za panem zawždy pojdzie” (k. C/10 [382]) na „poddáni zá pánem zawždy pójdą” (JK1A), a „i row snadnie skoczyć” (k. Cv/19 [417]) na „rów

¹⁰⁷ Wskazują na to wyimki, które Piekarski (op. cit., s. 66, poz. XXVIII, 1) podał w swej bibliografii w celu oznaczenia położenia sygnatur na poszczególnych kartach, gdzie kreskowania samogłosek brak, np. lekcja KochSat1 w ostatnim wersie na k. B (KochSat, k. B/14 [178]): „ofta” odpowiada: „poftaremu” (KochSat2 i KochSat3) oraz: „poftárému” wydania JK1A, zaś lekcja KochSat1 u dołu k. B2 (KochSat, k. B2/10 [226]): „fpolney” odpowiada: „wfpolney” (KochSat2 i KochSat3) oraz: „w fpólnéy” wydania JK1A.

¹⁰⁸ *Biblija, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu, na polski język z pilnością według łacińskiej Biblijej ... nowo wyłożona*, Kraków 1561, k. A4r.

¹⁰⁹ J. Kochanowski, *Satyr*, [w:] *Jan Kochanowski*, Kraków 1585 (właśc. 1586), s. 29–44.

snądnie przeskoczyć” (JK1A). Dyskwalifikują one wydanie JK1A oraz jego pochodne jako podstawę naukowej edycji utworu.

Transkrypcję niniejszej edycji oparto na najwcześniejszym i najpoprawniejszym spośród dochowanych wydań – KochSat2 (reprodukujemy unikat z Wolfenbüttel).

PROPORZEC ALBO HOŁD PRUSKI

Proporzec dotyczy hołdu lennego, który książę pruski Albrecht Fryderyk Hohenzollern złożył Zygmuntovi Augustowi 19 lipca 1569 r. na sejmie w Lublinie. Utwór powstał po tej dacie, wątpliwe jednak, by pisany był na gorąco i wydany jeszcze w tym samym roku. Jedyną sugestią, że tak być mogło, jest wzmianka w wykładach wileńskiego akademika Leona Borowskiego:

Dzieła Jana Kochanowskiego w różnych czasach były pisane; drukowane osobno wielką są rzadkością, takie pojedynczo pisma jego wydawane. Ważniejsze z tych cząstkowych wydań są *Proporzec*, czyli *Hołd Pruski* r. 1569 i *Psałterz Dawidowy* 1578 r. oraz niektóre inne¹¹⁰.

Ustęp ów trudno jednak uznać za wiarygodne świadectwo istnienia edycji z 1569 r. Po pierwsze, wykłady Borowskiego głoszone były z pamięci („Reszta kursu wykładaną była bez pisanego tekstu, wprost z pamięci”), która bywa zawodna. Po drugie, ta część drukowanej wersji wykładów oparta została na studenckich notatkach („Słuchacze ... po lekcji notaty sobie wzajemnie udzielali i dopełniali, ażeby jednego słowa nie uronić z mowy mistrza”, stąd – jak głosi tytuł *Historii literatury polskiej* – została ona „spisana częścią z lekcji ustnych ..., częścią własnych jego rękopisów”), których faktograficzna zawodność jest zwykle znacznie wyższa niż pamięć wykładowcy¹¹¹.

Na brak wydania z 1569 r. pośrednio wskazuje rama wydawnicza najstarszej znanej edycji utworu z 1587 r., który ukazał się z dedykacją synowca poety, sekretarza królewskiego Krzysztofa Kochanowskiego, adresowaną do

¹¹⁰ L. Borowski, *Historia literatury polskiej od początków aż do wieku złotego Zygmunta*, „Album Literackie” I, 1848, s. 262.

¹¹¹ Ibidem, s. 217, przypis 1, oraz s. 215. O niskiej jakości informacyjnej tych notatek świadczy choćby kolejne zdanie ich edycji. Na stronie, na której przytoczony został tekst zwoleńskiego nagrobka z datą zgonu poety (22 sierpnia 1584), znalazła się fraza: „Zebrał pisma Jana Kochanowskiego Jan Januszowski i za życia autora czy-li raczej zaraz po jego śmierci wydał w Krakowie r. 1585” (ibidem, s. 262).

Stanisława Mińskiego¹¹². Jej obecność dowodzi, że nie było wówczas znane wydanie przygotowane przez poetę, które Januszowski mógłby przedrukować, a rękopis z tekstem poematu przechował się w rodzinnym archiwum.

Proporzec wydał Jan Januszowski po 15 maja 1587 r. razem z *Wróżkami* Kochanowskiego, które również były pośmiertnym pierwodrukiem dzieła. Oba utwory miały osobne karty tytułowe, „PROPORZEC | Albo Hóld Prułki | IANA | KOCHANOWSKIEGO. | W Kráko<wie> w Drukárni Lázá<rzowej> | Roku Páńłkiego. 1587.” oraz „WROZKI | IANA | KOCHANOWSKIEGO | W Kráko<wie> w Drukárni Lázá<rzowej> Roku Páńłkiego/ 1587.”, ale zaopatrzone je we wspólne sygnowanie arkuszy (*Proporzec*: A–B⁴; *Wróżki*: C–E⁴, F²) oraz wspólną paginację, do której zresztą na styku utworów wkraśl się błąd (*Proporzec*: s. 1–16; *Wróżki*: s. 15–41). Zachowane egzemplarze obu druków wskazują, że łączna edycja nie doszła do skutku i tytuły sprzedawane były osobno¹¹³.

Opublikowany samodzielnie tekst *Proporca* został następnie włączony do drugiego zbiorowego wydania *Jan Kochanowski* (JK1B), prasowanego w roku 1589 lub 1590¹¹⁴. Fakt, że typograf Januszowski dodał utwór do antologii dopiero po ukazaniu się druku z 1587 r., i to w wersji, jaką nadał mu Krzysztof Kochanowski, dowodzi, że typografowi nie była znana wcześniejsza edycja dzieła.

Podstawę wydania *Proporca* w niniejszym opracowaniu stanowi najstarszy samoistny druk utworu z 1587 r. Wydawcy korzystali z egzemplarzy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.2204¹¹⁵ oraz XVI.Qu.2195 (jego pierwszy posiadacz podpisał go na karcie tytułowej: „Joannis Bogusławski 1589”)¹¹⁶. Podstawą reprodukcji jest drugi z nich.

EPITALAMIJUM NA WESELE KRYSZTOFA RADZIWIŁŁA I KATARZYN Y OSTROWSKIEJ

Epitalamijum na wesele Krzysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej, opiewające uroczystość weselną z 22 lipca 1578 r., zostało po raz pierwszy opublikowane w 1584 r. przez Januszowskiego. O tym, że stało się to najpewniej po śmierci

¹¹² Typograficzny opis wydania zob. Piekarski, op. cit., s. 43, poz. XX, 1.

¹¹³ Zob. ibidem; Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 154–157.

¹¹⁴ J. Kochanowski, *Proporzec*, [w:] *Jan Kochanowski*, Kraków 1585 (właśc. 1589/1590), s. 179–190. W edycji tej po raz pierwszy przedrukowano również *Wróżki* (s. 191–204).

¹¹⁵ Egzemplarz ze zbiorów Bibl. Poturzyckiej hr. Józefa Dzieduszyckiego. Zob. *Katalog starych druków...*, s. 358, poz. 1307b.

¹¹⁶ Egzemplarz ze zbiorów J.M. Ossolińskiego, sygn. 6504/0. Zob. *Katalog starych druków...*, s. 358, poz. 1307a.

poety, która miała miejsce 22 sierpnia tego roku, świadczy włączenie dwóch ustępów tego utworu (k. A3/1–10 [51–60] i A4/19–22 [133–136]) do wydanej rok wcześniej *Jeźdy do Moskwy* (k. A4v/15–24 [159–168] i B4v/7–10 [407–410]). Sugeruje to, że Kochanowski nie planował publikować swego okolicznościowego utworu po tym, jak odeszła z tego świata opiewana w nim panna młoda (dwudziestoletnia Katarzyna z Ostrogskich zmarła w połogu 3 sierpnia 1579), a 17 października 1582 r. Krzysztof połączył się węzłem małżeńskim z kolejną wybranką, wdową po Jerzym Olelkowiczu Katarzyną z Tęczyńskich¹¹⁷. Wydanie z 1584 r. było jedyną samoistną edycją utworu, którego tekst został następnie włączony do poddruku zbioru *Jan Kochanowski* (JK1B), prasowanego w roku 1589 lub 1590¹¹⁸.

Podstawą transkrypcji w niniejszym opracowaniu jest pierwodruk reprezentowany przez egzemplarz Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.1700 (na karcie tytułowej nota własnościowa dawnego posiadacza: „Ex libris Adriani Konwicz”) ¹¹⁹.

JEZDA DO MOSKWY

Jeźda do Moskwy, opisująca wydarzenia z drugiej połowy roku 1581, za życia poety opublikowana została tylko raz, w 1583 r. w drukarni Jana Januszowskiego¹²⁰.

Poemat Kochanowskiego był jednym z kilku panegirycznych dzieł poetycznych, które współcześnie sławiły śmiały zagon w głąb Rosji Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”. Przed nim w 1582 Franciszek Gradowski wydał łaciński poemat *Hodoeporicon Moschicum ... domini Christophori Radiwilonis*, po nim w 1585 r. uczestnik tej zbrojnej wyprawy, Andrzej Rymsza, opublikował własnym sumptem poemat o epickim zakroju *ΔΕΚΕΤΗΡΟΣ ΑΚΡΟΑΜΑ, to jest Dziesięćroczna powieść wojennych spraw ... Krzysztofa Radziwiłła*. Twórca tego ostatniego dzieła jakiś czas zabiegał o środki na jego druk, gdyż tworzenie tekstu poematu

¹¹⁷ Zob. Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 138–139. Na fakt, że mogła to być edycja pośmiertna, wskazuje również stan drzeworytniczych ramek wykorzystanych do ozdobienia jej karty tytułowej. Były one bardziej zniszczone (według typologii Piekarskiego: stan III) niż wówczas, gdy używano ich do ozdobienia karty tytułowej *Fraszek*, w 1584 r. wydanych, jak wiadomo, przed 22 sierpnia (stan II). Zob. Piekarski, op. cit., s. XV–XVII i 18, poz. VII, 1.

¹¹⁸ J. Kochanowski, *Epitalamijum na wesele ... Krzysztofa Radziwiłła*, [w:] *Jan Kochanowski*, Kraków 1585 (właśc. 1589/1590), s. 161–165.

¹¹⁹ Egzemplarz ze zbiorów J.M. Ossolińskiego, sygn. 6504/9. Zob. *Katalog starych druków...*, s. 357, poz. 1300.

¹²⁰ Typograficzny opis wydania zob. Piekarski, op. cit., s. 35–36, poz. XI, 1.

ukończył w niedzielę wielkanocną 1583 r. Skończenie pisania tekstu poetyckiego sygnował datą starego kalendarza juliańskiego, por. RymszaDeket, k. N4v: „*Akroámy*” koniec: W Dziewieniszkach roku 1583. márcá dnia ostatniego według łámánego świata”, a przedmowę w tym samym dniu, ale już wedle zreformowanego kalendarza gregoriańskiego (różnica między nimi wynosiła 10 dni), por. RymszaDeket, k. B4v: „Dan w Dziewieniszkach z dworu W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> roku od narodzenia Pána Chrystusowego 1583., kwietnia 10., dnia wielkonocnego”.

Zależności między tymi trzema poematami można ustalić. W przedmowie do *Dziesięćrocznej powieści* Rymsza przyznawał się wyłącznie do znajomości łacińskiego poematu Gradowskiego, por. RymszaDeket, k. B3–B3v:

Przeto tymi czásy napierwej pan Fronc Grádowski, Jego Krol<ewskiej> Miłości sekretarz, historyjá zacnych á przeważnych spraw wojennych W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> w osobliwych książkach, ktorem i ja widział, nadobnym wierszem łacińskim prawie *heroico*, státecnie i porządnie nápiśał, á wydrukowawszy, miedzy zacne ludzie podał, do których czytania wszyscy ludzie mądrzy á uczeni z pilnością sie udali, wychwáłając zacne a mężne sprawy W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> ... Á tak i ja, zairząc panu Grádowskiemu u W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> takiej przysługi, áczem onemu w náuce nierowny, wszákoż chcąc uprzejmá á powinna chęć moję do służb W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości>, páná mojego miłościwego, pokazać, według prostoty mojej, wszystkim prostakom (ile tákim, którzy sie lepiej száblá sylogizmować, kopijá árgumentować, czymburem konfirmować, niżli łáciná dysputować, náuczyli) wierszem polskim dziesięćroczná historyjá sławnych, mężnych á wielce poważnych i przeważnych spraw W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> ... napisałem.

Tytuł druku Kochanowskiego informuje, że jego dzieło powstało w roku 1583: *Jezda do Moskwy i posługi ... ojczyźnie swej i panom swym czynione ... Krzysztofa Radziwiłła ... prawdziwie opisane przez Jana Kochanowskiego z Czar-nolasu roku od Narodzenia Pańskiego 1583*. Odnutowane w komentarzu niniejszej edycji filiacje wskazują, że, komponując poemat, Kochanowski znał zapewne łaciński utwór Gradowskiego (por. komentarz do KochJez, k. A2/11–24 [1–14], B2–6 [178–182], B4/9–12 [377–380]), opierał się jednak przede wszystkim na relacji Rymszy. Dowodzą tego nie tylko szczegółowe informacje dotyczące szlaku bojowego zagonu Krzysztofa Radziwiłła wiernie powtórzone za tekstem *Dziesięćrocznej powieści*¹²¹, ale też szereg stylistycznych rozwiązań przejętych z eposu poprzednika, por. np.:

¹²¹ Por. w *Objaśnieniach* tabelaryczne zestawienie w nocy wstępnej komentarza do *Jezdy*, s. 583–585.

Żał mu bārzo, boi sie, aby nie zbył Pskowā,
Tām wielki strách, gdzie mięszkał, aż go boli głowā. [RymszaDeket, s. 72 (21, 69–70)]

Teraz sie o Psków bojał, Psków mu w głowie cwałał,
Widząc, że wszystko stracił, gdyby Pskowā stradał. [k. B/13–14 (Jez 189–190)]

Tegoż dnia wojsko mimo jezioro Łukoje
Szło, przez które prowadzi Dźwinā wały swoje [RymszaDeket, s. 36 (11, 25–26)]

Tām mijając głębokie jezioro Łukoje,
Przez które ma pośrzodkiem Dźwinā ściężki swoje [k. Bv/1–2 (Jez 209–210)]

W Drogoczowie kazał stać, dzień odpoczywając.
Nā tym miejscu wytchnąwszy jak koniom, tak sobie [RymszaDeket, s. 38 (11, 60
i 12, 1)]

W Drog<o>czowieś odpoczął i koniom, i sobie [k. Bv/9 (Jez 217)]

Smało też Piecihorec przywiódł Tátárzynā
Szesniakiem nazwanego i z nim bojarzynā. [RymszaDeket, s. 55 (17,31–32)]

Szmāiła tēż przypomniē, który Tátárzynā
Sześniakā i drugiego bojárskiego syna
Tāmże przywiódł do ciebie... [k. B3/23–25 (Jez 327–329)]

Rozkazawszy, aby szli k Ilemienie rzece ...
Nād tą rzekā byłą wieś tākimże przezwiskiem [RymszaDeket, s. 68 (20, 35–37)]

Názájutrz Ilemięną rzékā cię witālā,
Á tā i wsi tameszněj imię swoje dālā. [k. B4/1–2 (Jez 369–370)]¹²²

Podobne filiacje nie pozostawiają wątpliwości, że Kochanowski, pisząc *Jeżdę*, korzystał z rękopiśmiennego tekstu *Dziesięcrocnej powieści*, ziszczając tym samym pragnienia Rymszy, by jego dzieło lepszym od niego poetom dostarczyło wiarygodnych informacji na temat militarnych sukcesów „Pioruna”, por. RymszaDeket, k. B4r:

¹²² Por. też w *Objaśnieniach* komentarze do k. A3v/9–11 (Jez 89–91), B/11–12 (Jez 187–188), B2/29–31 (Jez 269–271), B2v/15–18 (Jez 287–290), B3/1–4 (Jez 305–308).

Á iżem od początku hetmáństwá W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> to moje pisanie zaczął, dlatego to uczynił, ábym gotową máteryjá i ucieszną pobudkę lepszym i polorowáńszym dowóscipom i rozumom ludzkim zostáwił, którzy by ozdobnymi słowy zacne á powážne W<aszej> Ks<iążęcej> M<iłości> sprawy potomstwu ná wieczne czásy ku pochwale Wiel<kiego> Księst<wa> Litew<skiego> i Rze<czy> Posp<olitej> dobremu ná piśmie podáli

– oraz s. 88 (25, 52–57):

Już też, głowo, poprzestań więcej się frásować,
Ty też, pióro, jać radzę, chciej się zahamować
Ná mały czas á wytchni, bo czásy nástáną,
Których będziemy znaczyć sławę k nam podáną.
Wszakóż jeśli żywotá mnie nie stánie potem,
Siłą mądrych nastanie, będą pisać złotem.

Tekst *Jeźdy do Moskwy* powstał więc po 10 kwietnia 1583 r. Wydaje się również, że, zlecając jego napisanie, Krzysztof Radziwiłł nie dał poecie wiele czasu:

Poziom artystyczny *Jeźdy*, ostatniego utworu Kochanowskiego, nie dowodzi jakiegóś upadku czy odpływu talentu, ale jedynie pośpiechu. Z powtórzenia z niewielkimi zmianami dwudziestu wierszy z dawnego *Epitalamijum K. Radziwiłłowi* i wyjątkowych u Kochanowskiego niedokładnych rymów widać, że to rzecz pisana na kolanie¹²³.

Przesłanki te pozwalają zakładać powstanie utworu w niewielkim przedziale czasowym gdzieś między końcem kwietnia a drugą połową 1583 r., kiedy został on opublikowany przez Jana Januszowskiego.

Wydawcy korzystali z dwóch egzemplarzy *editio princeps*, PAN Biblioteki Gdańskiej, sygn. Dm 3432.8° (druk pierwotnie był oprawiony w kloku intrologatorskim, który zawierał też wydanie *Zgody* z roku 1565)¹²⁴ oraz Biblioteki Narodowej o sygn. XVI.Qu.571.adl. (pierwszy właściciel oznaczył go na karcie ochronnej notą proveniencyjną: „Sum possessor huius libri Joannis

¹²³ A. Fei, *Kochanowski polski i łaciński*, „Pamiętnik Literacki” XXXII, 1935, z. 4, s. 322, przypis 1. Zob. też np. J. Pelc, *Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, s. 577. Asonansów zastępujących rymy dokładne, o które Kochanowski tak zawsze dbał, jest w *Jeździe* faktycznie nadspodziewanie dużo: *plonu – domu* (101–102), *podat – przyznał* (131–132), *uczciwą – słyną* (139–140), *dobrze – szczerze* (157–158), *wiodąc – bojąc* (185–186), *cwałat – stradał* (189–190), *śrzodkiem – krotkiem* (295–296).

¹²⁴ Por. przypis 29.

Olesniansis m<anu> p<ro>p<ria>”). Drugi z nich został zreprodukowany w niniejszym wydaniu.

Poemat w takim kształcie w dobie staropolskiej nie miał wznowień. W celach propagandowych utwór został przypomniany podczas kolejnej, tzw. moskiewskiej, wojny polsko-rosyjskiej w postaci przeredagowanego skrótu. Nową redakcję pt. *Wtargnienie do Moskwy Krzysztofa Radziwiłła, polnego hetmana W<ielkiego> Ks<ięstwa> Litewskiego roku 1581* sygnowaną inicjałami poety w 1611 r. opublikował Andrzej Piotrkowczyk starszy jako pozbawiony osobnej karty tytułowej dodatek do zbiorczej edycji *Jan Kochanowski* z tego roku (JK5)¹²⁵, a następnie, poczynawszy od wydania z 1617 r. (JK6A)¹²⁶, włączył skróconą postać tekstu do antologii czarnoleskiego autora, wraz z którą była ona wznawiana jeszcze trzykrotnie (JK6B–JK8). Jak konstatował Alojzy Sajkowski:

Daty powyższe mają swoją wymowę. Pierwsza to zdobycie Smoleńska i najgorętsze walki o „zatrzymanie” Moskwy dla „cara” Władysława Wazy. Druga to wyprawa tegoż Władysława celem odzyskania czapki Monomacha. A więc w obu wypadkach pojawienie się *Wtargnienia* przychodziło w samą porę. Miało określony cel propagandowy: mobilizację sił i ukazanie szczytnych egzemplów męstwa i kunsztu wojennego poprzedniej generacji¹²⁷.

Również Aleksandra Oszcęda zwracała uwagę, że o przypomnieniu niewznawianej dotąd *Jezydy* w postaci nowej redakcji poematu zdecydować musiały względy propagandowe:

W zmienionej sytuacji stał się użytecznym narzędziem w polityce informacyjnej dworu Zygmunta III Wazy. Długotrwałe oblężenie Smoleńska budziło zniechęcenie szlacheckiej opinii, psuło nastroje społeczne i rodziło pytania o sensowność wysiłków wojennych. Historyczna analogia z długim oblężeniem Pskowa, który

¹²⁵ *Wtargnienie* nie było integralną częścią edycji *Jan Kochanowski* z 1611 r., gdyż nie uwzględnia go spis treści tego tomu i nie ma wspólnego z nim sygnowania składek. Utwór wydano bezpośrednio po ukazaniu się tej antologii, skoro oba tytuły były razem dostępne w sprzedaży. Wskazuje na to częste oprawianie *Wtargnienia* z egzemplarzami JK5 lub edycjami *Psałterza Dawidowego* drukowanymi w latach 1610–1612. Typograficzny opis druku z 1611 r. zob. Piekarski, op. cit., s. 36, poz. XI, 2; Korotajowa, Kototaj, op. cit., s. 131–132, poz. 48.

¹²⁶ J. Kochanowski, *Wtargnienie do Moskwy Krzysztofa Radziwiłła*, [w:] *Jan Kochanowski*, Kraków 1617, s. 287–296.

¹²⁷ A. Sajkowski, *Od Sierotki do Rybenki. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965, s. 7.

Batory zdobywał bez powodzenia trzydzieści lat wcześniej, wpłynęła zapewne na decyzję o przedruku poematu Kochanowskiego¹²⁸.

Z oryginalnego tekstu *Jezdy*, obejmującego 410 wersów, anonimowy redaktor tekstu Kochanowskiego usunął większość panegirycznych ustępów poświęconych Krzysztofowi Radziwiłłowi (w sumie wykreślił 104 wersy), pozostawiając jedynie wątki istotne dla celów propagandowych. Dokonał przy tym nieznacznej modernizacji i aktualizacji tekstu, zmieniając niekiedy czas przeszły oryginalnego ustępu (k. B/13–16 [189–192]):

Teraz sie o Psków bojał, Psków mu w głowie cwałał,
Widząc, że wszystko stracił, gdyby Pskówá stradał.
Ty też, ó Rádziwile, stráchu mu z swéj strony
Dodałeś, rozpuszczając potężné zagony

– na terażniejszy (KochWtarg, k. X2v/7–10):

Teraz o Pskow **się boi**, Pskow mu w głowie **czwála**,
Widzi, że wszystko stracił, jesli ten **nie zdała**.
Ty też, o Rádziwile, stráchu mu z swej strony
Dodawasz, rozpuszczając potężné zagony.

Agitacyjny cel nowej redakcji sprawił, że nawet pochwała Matki Bożej, w oryginale pojawiająca się przy wzmiance o monasterze pw. Narodzenia Najświętszej Bogarodzicy (k. B4/8 [376]):

Proczysta tám jest we czci, kwiat chwalebnych dziewięc [!]

– pod piórem redaktora zamieniła się w naganę moralności prawosławnych dziewczy (KochWtarg, k. X2v/2):

Preczysta tám jest we czci, kwiat **falesznych** dziewic.

Podczas prac redakcyjnych mocno ucierpiały topograficzne realia *Jezdy*. Związane z kampanią Krzysztofa Radziwiłła nazwy geograficzne – tak istotne w poemacie Kochanowskiego, o czym przypominał on uwagami typu: „Pióro puszcze za tobą, á w któraś szedł stronę, Rzeki, jeziorá, dwory, miastá przypomionę” (k. B/21–22 [197–198]) czy: „drogę Piszác twoję” (k. B3/23–24

¹²⁸ A. Oszczędą, *Od Kochanowskiego do Podhoreckiego. Tradycja epicka w poezji dymitriady i w nieznanym poemacie o wojnie moskiewskiej*, [w:] *W kręgu Kaliope. Epika w dawnej literaturze polskiej i jej konteksty*, red. A. Oszczędą, J. Sokolski, Wrocław 2010, s. 56.

[359–360]) – twórcy przeróbki z 1611 r. niewiele już mówiły. Stąd przykładowo nazwę twierdzy „Susza” (k. A4v/9 [153]) przekreślił na „Szusá”, pozmienił nazwy miejscowości: „Jelców” (k. B2v/15 [287]) na „Fekow”, „Preczystej Okowcy” (k. B2v/21 [293]) na „Preczystej Okoncy”, „Sotów” (k. B3v/22 [358]) na „Szotew”, „W Ramiszowie” (k. B3v/26 [362]) na „W Rániszowie”, „w Michájłowie” (k. B4/5 [373]) na „w Micháłowie”, „Záklinia” (k. B4/7 [375]) na: „Záklimá” oraz rzek: „nád Uznorá” (k. B2/16 [256]) na „nád Uzmorá”, „do Siejeżej” (k. B3v/6 [342]) na „do Siereżej”, „Siejeżá” (k. B3v/9 [345]) na „Sieżeżá”, „Kumejá” (k. B3v/9 [345]) na „Kumieja” i jezior: „w Szczybutym” (k. B3v/2 [338]) na „w Ścibutem” (symptomatyczny jest zwłaszcza przypadek nazwy „Siejeża”, która w oryginalnym tekście występuje dwukrotnie, a redaktor jej nazwę za każdym razem zmodyfikował odmiennie). Z tych samych względów przekreślał również nazwy osobowe. Ponieważ imię hetmana kozackiego Miśka (Misuka) z Czerkas w pierwodruku *Jeźdy* na skutek pomyłki zecera złożone zostało w postaci: „Miśukowi” (k. Bv/28 [236]), redaktor zmienił je na „Miśnikowi”¹²⁹. Brak jakichkolwiek podstaw, by opracowaną na potrzeby regalistycznej propagandy, silnie skróconą i zniekształconą redakcję poematu z 1611 r. łączyć z osobą Kochanowskiego (tekst przeróbki publikujemy w Aneksie)¹³⁰.

Podstawą transkrypcji utworu w niniejszej edycji jest druk z 1583 r., jedyne dawne wydanie reprezentujące autorską wersję dzieła.

¹²⁹ Por. pełen wykaz zmian wprowadzonych przez anonimowego redaktora w *Zmianach tekstu w wydaniach poematów okolicznościowych oraz w odpisie „Zgody” i przeróbce „Jeźdy do Moskwy”* (s. 200–204). Tak o nich pisał Sajkowski (op. cit., s. 8): „tekst z początku XVII w. został pozbawiony nie tylko ... stu wierszy. Uległ on i w innych swych częściach zmianom językowym, wynikającym zarówno ze zwykłego niezrozumienia tekstu, jak i tendencji modernizacyjnych. Fatalnie wypadło odczytanie nazw miejscowości ..., ale i poza onomastyką mamy takie kwiatuszki, że zamiast «strzelców» pojawiają się «syny» (!), poza tym «dzielność dordzała» zmieniono w «dzielność dojrzała», «z najpierwszej młodości» w «za pierwszej młodości» itp.”.

¹³⁰ Należy to podkreślić wobec sformułowanej przez Buchwald-Pelcową (*Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. 197) hipotezy, że *Wtargnienie* może stanowić pierwotną autorską redakcję poematu (przy czym uczona zaraz ją podważyła, stwierdzając, że poważne błędy w pisowni toponimów takiemu domniemaniu przeczą). Pomysł udziału Kochanowskiego w tworzeniu tej redakcji wziął się stąd, że zdaniem Buchwald-Pelcowej tytuł *Wtargnienie do Moskwy* miał lepiej przystawać do treści poematu niż *Jeźda do Moskwy*: „Sądzę, iż semantycznie *Wtargnienie* bliższe jest treści utworu Jana z Czarnolasu niż *Jeźda*, stąd też to właśnie mógł być tytuł pierwotny, do którego powrócono po przeszło trzydziestu latach” (ibidem, s. 198). Badaczka nie wyjaśniła, jak rozumie słowo *jeźda*. Zapewne za *Słownikiem polszczyzny XVI wieku* (t. 9, Wrocław 1975, s. 315, kol. b, s.v. *jeźda* 2) założyła, że użyty w tytule utworu wyraz znaczył tyle, co: „wyprawa, podróż, droga”. Tymczasem cytata z dzieła wydanego w 1563 r.: „Owo kto złodziejem á mordérzem nie jest, w jãzde nie ježdź” (S. Orzechowski, *Dyalog albo Rozmowa około egzekucyjnej Polskiej Korony*, [Kraków] 1563, k. K4v) dowodzi, że w czasach Kochanowskiego rzeczownik miał również znaczenie ‘zagon, łupieżczy wypad na terytorium wroga’ i o nie chodziło poecie. Brak więc podstaw do twierdzenia, że tytuł *Wtargnienie* lepiej przystaje do treści dzieła, a tym samym że przeróbka *Jeźdy* z 1611 r. mogła mieć cokolwiek wspólnego z nieżyjącym już ponad ćwierćwiecze Kochanowskim.

OMEN

Pierwodruk wiersza ukazał się w edycji: J. Kochanowski, „*O Czechu i Lechu historyja naganiona*”, *k temu „O cnocie” i „O sprosności pijaństwa”*, Kraków [po 4 czerwca] 1589, k. A3v¹³¹, zawierającej dzieła poety, które wypłynęły po ukazaniu się pierwszego wydania antologii *Jan Kochanowski* prasowanej na przełomie lat 1585 i 1586. Jak pisał Januszowski w dedykacji tego druku:

Jest temu coś blisko czterech lat, M<ości> ks<ięz>, żem onęgo po wszem świecie sławnęgo i w godność dzielnęgo Janá Kochánowskięgo, poety polskiego, rzeczy pisanych po części był między ludzi wydał. Teraz, iż sie jeszcze cokolwiek frágment jego zebráło, jáko namniejsza rzecz jego godna światá i piástowania ludzkiego, ták to, cokolwiek jest, bez grzechu zákryć by człowiek nie mógl¹³².

Za tą edycją tekst został włączony do pierwszego poddruku zbioru *Jan Kochanowski* (JK1B)¹³³, by później ukazywać się we wszystkich kolejnych wznowieniach tej antologii.

Aleksander Brückner uznał *Omen* za część mającą pierwotnie wchodzić w skład tekstu o Władysławie Warneńczyku, opublikowanego pośmiertnie pt. *Fragment „Bitwy z Amuratem u Warny”* w 1590 r. (KochFrag, s. 41/3–44/6)¹³⁴. Wydawca w opublikowanym przez Januszowskiego *Fragmentcie* wyróżnił trzy treściowo odmienne ustępy:

zebrał Januszowski w całość pod tytułem *Fragment bitwy z Amuratem u Warny* trzy wiersze niczym z sobą niezwiązane: pierwszy, w. 1–6, zawiera wezwanie do Boga jako wstęp do nienapisanego wiersza epicznego; jedynie w. 7–20 tworzą istotny wstęp do zamierzonego, lecz porzuconego wiersza o bitwie warneńskiej; od 21 wiersza począwszy aż do dalekiego końca to panegiryk na cześć Zygmunta Augusta, na jaki się poeta nigdy więcej nawet w *Proporcu* nie zdobył¹³⁵.

¹³¹ Pozbawiony komentarza tekst wiersza *Omen* opublikowano w: Kochanowski, *Proza...*, Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 200–201. Zgodnie z zamieszczonym tam anonsem (s. 248) komentarz do tego tekstu wszedł w skład niniejszego tomu (wraz z ponowną edycją tekstu wiersza w celu zachowania integralności woluminu).

¹³² J. Januszowski, *Jęgo M<ości> ks<iędz> Adamowi Dzierżanowskiemu, kanonikowi warszawskiemu et caet<era>*, [w:] J. Kochanowski, „*O Czechu i Lechu historyja naganiona*”, *k temu „O cnocie” i „O sprosności pijaństwa”*, Kraków 1589, k. A2.

¹³³ J. Kochanowski, *Omen*, [w:] *Jan Kochanowski*, Kraków 1585 (właśc. 1589/1590), s. 216.

¹³⁴ Zob. J. Kochanowski, *Pisma zbiorowe*, wyd. A. Brückner, t. II, Warszawa 1924, s. 24.

¹³⁵ A. Brückner, *Wstęp*, [w:] J. Kochanowski, *Pisma zbiorowe*, wyd. A. Brückner, t. I, Warszawa 1924, s. 37.

Edycję utworu, uwzględniającą podział na takie trzy części, Brückner dopełnił na początku tekstem wydanego gdzie indziej *Omenu*, a skompilowaną w ten sposób całość opatrzył tytułem *Fragmenty epiczne*. Kompilację Brücknera interpretacyjnym wywodem dowartościował Stanisław Łempicki¹³⁶ i podtrzymał ją Julian Krzyżanowski w wydaniu *Dzieł polskich*, nadając jej jednak odmienny tytuł: [*Włodzisław Warneńczyk*]¹³⁷. Wskazane w objaśnieniach powtórzenie identycznej frazy „śnieżné Bálchány” w pozycji rymowej w tekście zarówno *Omenu* (k. A3v/9 [Omen 7]), jak i fragmentu poświęconego Warneńczykowi (KochFrag, s. 43/7 [FragAm 67]) zasadność tej koncepcji stawia pod znakiem zapytania¹³⁸.

PRZEDRUKI Z XVI I XVII WIEKU

1. Zbiór *Jan Kochanowski*

Jak pisaliśmy, wszystkie utwory poety, których wczesne edycje scharakteryzowano wyżej, zostały włączone do zbioru *Jan Kochanowski*, w latach 1586–1639 mającego w sumie dwanaście wydań. Zrekapitulujmy te informacje:

a) do pierwszej edycji zbioru (JK1A), opublikowanej na początku 1586 r., Januszowski włączył tekst *Satyra* (s. 29–44) oraz *Zgody* (s. 155–160);

b) do drugiej edycji zbioru (JK1B), opublikowanej w drugiej połowie 1589 lub w 1590 r., typograf dodał tekst *Epitalamijum na wesele Krzysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej* (s. 161–165), *Proporca albo Hołdu pruskiego* (s. 179–190) oraz *Omenu* (s. 216);

c) wreszcie dziewiątą z kolei edycję zbioru (JK6A), z 1617 r., Andrzej Piotrkowczyk starszy uzupełnił gruntownie zmienioną i dostosowaną do ówczesnych realiów politycznych redakcją *Jeźdy do Moskwy* zatytułowaną *Wtargnięcie do Moskwy* (s. 287–296).

Odtworzone niedawno tekstologiczne dzieje tego zbioru dowodzą, że jego wznowienia tylko początkowo miały następstwo linearne (wydania JK1A–JK1C₂), później zależności między nimi się komplikują (przykładowo wy-

¹³⁶ Zob. S. Łempicki, *Uwagi o próbach epickich Jana Kochanowskiego*, [w:] idem, *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, słowo wstępne K. Budzyk, Warszawa 1952, s. 236–247.

¹³⁷ Zob. J. Kochanowski, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, wyd. 11, Warszawa 1980, s. 550.

¹³⁸ Na wątpliść podstaw dopatrywania się w obu wydanych osobno przez Januszowskiego fragmentach zaczynu przyszłego utworu epickiego zwracał już uwagę Roman Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008, s. 52–56.

dania JK3, JK4 i JK7 nie miały przedruków)¹³⁹. Poprawność tekstu utworów Kochanowskiego w kolejnych wznowieniach podlegała erozji. Do błędów poprzedników zecerzy dodawali nowe, a gdy zdarzyło się im poprawiać dostrzeżone usterki, ich korekty rzadko kiedy restytuowały pierwotny kształt tekstu, tym samym przyczyniając się do jego dalszego psucia.

W zakresie wydawanych w niniejszym tomie utworów tylko dwa stanowią odstępstwo od tej reguły. Jednym z nich była *Jezda do Moskwy*, do zbioru włączona nie w formie oryginalnej, lecz gruntownie zmienionej redakcji (obejmującej również tytuł), już choćby ze względów chronologicznych dokonanej bez wiedzy i zgody poety. Drugi przypadek, zmian w tekście *Satyra*, jest ciekawszy. Zanim przejdziemy do jego omówienia, należy przypomnieć, że do składu tekstu wznowienia JK1C w tekście *Szachów* Januszowski wprowadził szereg istotnych zmian, które m.in. korygują błędy rzeczowe dotyczące rozgrywki i wprowadzają dodatkowy dystych. Wiktor Weintraub, który badał zagadnienie, uznał, że poprawki pochodzić musiały od poety, zakładał bowiem, iż Dorota Kochanowska, posyłając Januszowskiemu inedita męża, które w 1590 r. zostały opublikowane w tomie *Fragmenta*, dołączyła do nich egzemplarz drugiego wydania w oficynie Macieja Wirzbięty zapewne z 1573 r.¹⁴⁰, na którym poeta naniósł korektę autorską¹⁴¹. A choć hipoteza Weintrauba nie do końca przekonuje ze względów chronologicznych (utworami opublikowanymi w tomie *Fragmentów* Januszowski dysponował już w 1588 r., a więc przed drukiem JK1B, gdzie tekst poematu heroikomicznego powtórzono bez zmian redakcyjnych)¹⁴², na razie brak dla niej alternatywy, daleko idące zmiany dokonane w tekście *Szachów* w przedruku JK1C nie mają bowiem nic wspólnego z typowymi usterekami czy korektami składacza.

W tym samym wydaniu zbioru *Jan Kochanowski* analogicznych zmian dokonano w tekście *Satyra*. Są one nieliczne, lecz znaczące. Brzmienie wersów, mających w JK1A i JK1B postać (k. B3/2–3 [270–271]):

Á obiecuję, że was długo nie zábawię.
Áczci słyszę, iż kiedy wy mówić poczniecie

¹³⁹ Zob. R. Grześkowiak, *Tradycja tekstu zbioru „Jan Kochanowski” (1586–1639). Przyczynek do wydawniczych dziejów czarnoleskiej spuścizny*, [w:] *Jan Kochanowski: nowe perspektywy badawcze. W sześćdziesiątą rocznicę istnienia Muzeum w Czarnolesie*, red. T. Błach, M. Kozdrach, Radom–Czarnolas 2022, s. 205–224.

¹⁴⁰ Na temat datacji najstarszych samoistnych wydań *Szachów* zob. Grześkowiak, *Obscenografowie i gracze...*, s. 91–92, przypis 2.

¹⁴¹ W. Weintraub, *Dwie redakcje „Szachów” Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” CXXIV, 1983, z. 4, s. 234–240.

¹⁴² Zob. Grześkowiak, *Tradycja tekstu zbioru „Jan Kochanowski” (1586–1639)*, s. 211–212.

– skorygowano w JK1C:

Á odpuście, jeśli was co nąd zwyczaj bawię.
Áczci słyszę, że i wy, gdy mówić poczniecie.

Znana z edycji JK1A i JK1B fraza: „Przydawszy jeszcze mało” (k. B3/10 [278]) w JK1C brzmi: „Powiedziawszy wam wszystko”. Z kolei w ustępie, który za samoistnymi wydaniem ma w przedrukach JK1A i JK1B postać (k. B2/22–23 [238–239]):

Bo to dziewczka od matki za testament bierze,
Że cnotliwa nie będzie siedzieć przy wszetecznej

– w JK1C zmieniony został drugi wers:

Bo to dziewczka od matki za testament bierze,
Że cnotliwa nie **siedzie nigdy** przy wszetecznej.

Wskazane zmiany są wyraźnie odmienne od typowych usterek zecerskich, ich charakter redakcyjny jest analogiczny do nowych lekcji *Szachów*, które po raz pierwszy pojawiły się w tym samym wznowieniu. Jeśli hipotezę Weintrauba uznać za słuszną, należałoby liczyć się z faktem, że również w tym przypadku możemy mieć do czynienia z korektą autorską.

Z tego względu warto zwrócić uwagę na dwa inne miejsca, w których wydanie JK1C przywraca oryginalne lekcje samoistnych edycji, zmienione w JK1A i JK1B, zmiany te bowiem nie stanowią oczywistych usterek, które prowokowałyby zecerów do korygowania ich brzmienia. Pierwotnej lekcji dwuwiersu (k. B2/25–26 [293–294]):

A nie wiem, które lepiej smakują młodemu.
Rozumieście po sobie – co wam, to i jemu

– mającej w JK1A i JK1B postać:

Á nie wiem, które lepiej smakują młodemu.
Rozumieście po sobie – co wam, to i **tému**

– w tekście JK1C przywrócone zostało brzmienie oryginalne:

Á nie wiem, które lepiej smakują młodemu.
Rozumieście po sobie – co wam, to i **jemu**.

Podobnie z lekcją (k. Cv/25–26 [423–424]):

Trzeba mieśca pewnego szukać obozowi
I ostrożnie ić przeciw nieprzyjacielowi

– w której w JK1A i JK1B zmieniono zapis bezokolicznika w drugim wersie:

Trzebá mieścá pewnégo szukać obozowi
I ostrożnie **ić** przeciw nieprzyjacielowi

– by w JK1C przywrócić mu postać oryginalną:

Trzebá mieścá pewnégo szukać obozowi
I ostrożnie **ić** przeciw nieprzyjacielowi.

Zmiany te uprawdopodobniają hipotezę, że Januszowski lub pracujący dlań zecer, składając wznowienie JK1C, uwzględnił korektę naniesioną przez autora na samoistną edycję *Satyra*.

Dzieje wydawnicze zbioru *Jan Kochanowski* pokazują, jak zainteresowanie twórczością autora *Trenów* z czasem słabło. Początkowo edycje (zarówno te z prawdziwą datą publikacji na karcie tytułowej, jak i poddruki, do których posuwali się typografowie, by uniknąć płacenia tantiem rodzinie poety) ukazywały się średnio co cztery lata. Od czasu wydania z 1604 r. (JK4) wznowienia zaczęły wytracać pierwotną dynamikę: cztery kolejne (JK5, JK6A, JK6B, JK7) oddzielają okresy mniej więcej sześcioletnie, a dwa ostatnie (JK7, JK8) już dekada. W 1639 r. ukazała się ostatnia edycja tej antologii (w tym samym roku opublikowane zostały ostatnie wznowienia *Fraszek* i *Fragmentów*, a w 1641 r. ostatnia edycja *Psalterza Dawidowego*). Stopniowy spadek zainteresowania twórczością Kochanowskiego był najwyraźniej wypadkową nie tyle nasycenia rynku wydawniczego, ile zmiany literackich gustów¹⁴³.

2. Przedruk *Zgody* i *Satyra* z 1648 roku

Choć poczytność twórczości poety w pierwszej połowie XVII w. znacząco spadła, bynajmniej nie wygasła zupełnie. W 1648 r. płodny autor zaangażowanych społecznie i politycznie utworów, a przy tym admirator czarnole-

¹⁴³ Zob. R. Grześkowiak, *Jan Kochanowski – klasyk i klasycysta. Rzecz czarnoleska jako rzecz pospolita poetów początku baroku*, [w:] *Klasycyzm. Estetyka – doktryna literacka – antropologia*, red. K. Meller, Warszawa 2009, s. 175–192.

skiej Muzy (m.in. autor pierwszego biogramu poety)¹⁴⁴, Szymon Starowolski, w krakowskiej oficynie Franciszka Cezarego starszego opublikował dzieło *Prawy rycerz*. Rozprawka, będąca reakcją na wieść o sromotnej klęsce wojsk koronnych w starciu z oddziałami Bohdana Chmielnickiego pod Piławcami 20–23 września 1648 r., miała na celu przypomnienie szlachcie zwierzających ideałów rycerskich¹⁴⁵. Jej tytuł uzupełnia informacja: „Przydana jest *Zgoda* i *Satyr* Jana Kochanowskiego, przedrukowana w roku Pańskim 1648”, zgodnie z którą publikacja uwzględniała także reedycję pełnego tekstu *Zgody* oraz dłuższego fragmentu *Satyra* (k. A2/4–B3v/4 [17–298]).

Decyzję dotyczącą przedruku Starowolski uzasadnił w podsumowującej dzieło pobudce:

Zápal się przeto miłością, cny rycerzu koronny, ku Pánu Bogu i czci Jego, której żelázem swym szukasz, zápal się miłością ku ojczyźnie i ku bráciej twojej, i ku domowym twoim, á osobliwie ku sławie nieśmiertelnej, która cię čásom potomnym záleci, á ujrzysz, jákoć śmierć słodka będzie i jákoć serce mężne uczyni i nádzieje wznieci, że zá takąá twoję posługę chrześcijáńską otrzymasz, da P<án> Bog, w niebie koronę niewiędnącą. Do której ábyś się tym spieszniej pokwápił, *Zgodę-ć*, cny rycerzu, jáko najbárziej zálecam i ná předsze wzbudzenie twoje wiersze Janá Kochánowskiego o niej tu kładę, tákże i *Sátýrá* jego, to zá pewná rzecz twierdząc, iż: „Nulla modo fieri potest, ut qui inter se sunt discordes et parum amici, concordiam et tranquillitatem, vel in rempublicam, vel inter privatos efficere queant” (*Modr<evii> lib<ri> de morib<us>*, cap<ut> 11).

[I nie może to być, áby ci, ktorzy miedzy sobą niezgodni są á sobie z lekká przyjacielniami, mogli ták w rzeczypospolitej, jáko też w domowych potocznych sprawách zgodę i pokój postanowić]¹⁴⁶.

Dalej następują przedruki: „*Zgoda*” *Jana Kochanowskiego* (s. 57–62) oraz „*Satyr*” *Jana Kochanowskiego* (s. 63–72). Tekst pierwszego utworu poprzedza łaciński cytat z dzieła Wawrzyńca Goślickiego *De optimo senatore libri duo* z 1568 r. (poprawiony przekład T. Bieńkowskiego):

¹⁴⁴ Zob. *Cochanoviana*, t. II, s. 208–213, poz. 144; 236–242, poz. 173a.

¹⁴⁵ A. Kawecka-Gryczowa (*Fragmenta*, „Pamiętnik Literacki” XLIII, 1952, z. 3/4, s. 982) datuje powstanie dzieła na okres po 23 września, a przed 22 listopada 1648 r., kiedy obrano nowego króla, o czym Starowolski jeszcze nie wspomina.

¹⁴⁶ Sz. S<tarowolski>, *Prawy rycerz*, [Kraków] 1648, s. 56 (przekład za: A. Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej księgi czwore...*, przeł. C. Bazylik, Łosk 1577, k. 27: I, 11,3).

„Concordia est civilis amicitia, quae in conspiratione omnium ordinum cosistit ad retinendam libertatem, leges, iustitiam, fidem, religionem et omnem reipublicae tranquillitatem” (Laurent<ii> Goslic<ii>, *lib<er> 1.: De opt<imo> senat<ore>*).

[Z przyjaźni pochodzi zgoda, która nie jest niczym innym niż przyjaźnią między obywatelami. Polega ona na jednomyślności wszystkich stanów co do zachowania wolności, przestrzegania praw, sprawiedliwości, wierności zobowiązaniom, religii, jako tego, co zapewnia państwu spokój we wszystkich dziedzinach.]¹⁴⁷

Z kolei reedycję ustępu *Satyra* zapowiada przytoczenie z Philippa Camerarius (Operae horarum subsicivarum sive Meditationes historicae III, 27, przeł. M. Szymański), który parafrazuje *Antiquitates Romanae* Dionizjusza z Halikarnasu (IX, 53, 6):

„In hominum nostrorum moribus non amplius habitant prisci animi, sed a non-nullis gravitas superbiae, iustitia stultitiae, fortitudo insaniae, prudentia facilitatis nomine appellatur. Contra vero, quae apud illos priscos odiosa erant, haec nunc extolluntur et hominibus corruptis admiranda bona videntur. Et ignominia, scurrilitas, malignitas et versutia pro sapientia habentur. Et qui omnibus in rebus sunt impudentes, et qui in nullo proposito sunt constantes, dociles ac tractabiles censentur. Quae vitia iam multas potentes civitates funditus everterunt” (Appianus Claud<ius> in sua orat<ione> apud Dionys<ium> Halicarnasseum contra Lucium Aemilium).

[W obyczajach naszych rodaków nie przejawia się już dawny duch, lecz przez niektórych powaga jest nazywana pychą, sprawiedliwość głupotą, męstwo szaleństwem, przezorność ustepliwością. A z kolei te cechy, które budziły wstręt dawnych Rzymian, teraz są wychwalane i zepsutym ludziom wydają się godnymi podziwu zaletami: gnuśność, błazeństwo, złośliwość i przebiegłość uchodzą za mądrość. A ci, którzy we wszystkich sprawach postępują bezwstydnie i nigdy nie okazują stałości w swych dążeniach, są uważani za pojętnych i układnych.]¹⁴⁸

Z faktu łącznego przedruku dwóch różnych dzieł czarnoleskiego autora wnosić można, że jego podstawą była antologia *Jan Kochanowski* – do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia: które jej wydanie. Lekcje swoiste dowodzą, że Starowski posłużył się najpóźniejszą edycją, z 1639 r. (JK8). Oto znamienne przykłady. W wersji *Satyra*, który w samoistnych wydaniach ma postać: „Gdy z was maszkarę zejmą, a ludzie doznają” (KochSat2, k. A3/25 [111]), a do antologii *Jan Kochanowski* wszedł w kształcie: „Gdy z was mászkárę zdéjmą,

¹⁴⁷ S<tarowski>, op. cit., s. 57.

¹⁴⁸ Ibidem, s. 63.

á ludzie doznają” (JK1A), w ostatnim wznowieniu zecer zmienił słowo w wygłosie na: „poznają” (JK8) i Starowolski przedrukował wers w nowym kształcie: „Gdy z was mąszkare zdejmą, á ludzie poznają”. Zdanie samoistnych wydań: „Oho, znać papieżnika!” (k. B/15 [179]) miało takie samo brzmienie we wszystkich edycjach zbioru *Jan Kochanowski* (JK1A–JK7) poza ostatnim wznowieniem, gdzie pomyłka składacza nadała mu postać: „Oto znać papieżnika”, którą powtórzył Starowolski. Fraza: „Gdziem zastał, mogę tak rzec, święte obyczaje” (k. Bv/26 [216]) brzmi tak samo we wszystkich przedrukach poza ostatnim, gdzie wkraśl się błąd metryczny: „Gdziem ja zastał, mogę tak rzec, święte obyczaje” (JK8), który Starowolski skorygował, nie przywracając jednak pierwotnego brzmienia: „Gdziem ja zastał, mogę rzec, święte obyczaje”. W świetle tych dowodów tekstowych podstawa reedycji z 1648 r. nie budzi wątpliwości.

Jak ustalił Janusz Pelc, druk *Prawego rycerza* miał dwa warianty typograficzne, różniące się m.in. kartą tytułową. W części nakładu jednego z nich zmieniono brzmienie wersu *Satyra*, który raz ma postać oryginalną: „Ręczę wam, że zrownacie z ich tám Sorbonámi” (k. B3/20 [288]), raz zaś zbanalizowaną: „Ręczę, że z frąncuskiemi zrownacie szkołámi”. Pelc założył, że druga z tych lekcji była pierwotna i drukarz poprawił ją na oryginalną¹⁴⁹. W rzeczywistości jednak mamy do czynienia z celową banalizacją, wyjaśniającą czytelnikom z połowy XVII w., czym była wspomniana przez Kochanowskiego Sorbona, co oznacza odwrotną kolejność prasowania wariantów: najpierw złożony został wariant, który na karcie tytułowej ma miejsce druku: „W KRAKOWIE” i błędy w kustoszach na k. E2 i E3v (przez Pelca oznaczony jako B), następnie wariant bez miejsca druku, w którym do kustoszy wprowadzono stosowne poprawki (przez Pelca oznaczony jako A). W trakcie prasowania drugiego wariantu oryginalna lekcja w. 288 *Satyra* została zmieniona na zrozumiałą dla tych czytelników, którym nazwa Sorbony nic nie mówiła.

Odmiennych lekcji tego przedruku jako wtórnych wobec JK8 nie uwzględnia wykaz zmian tekstowych.

R.G.

¹⁴⁹ J. Pelc, *Dwa warianty siedemnastowiecznego wydania „Zgody” i fragmentu „Satyra” Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” LII, 1961, z. 3, s. 181–187. Bibliografia M. Malickiego (*Repertuar wydawniczy drukarni Franciszka Cezarego starszego <1616–1651>*, cz. 1: *Bibliografia druków Franciszka Cezarego starszego <1616–1651>*, Kraków 2010, s. 697–698, poz. 657) uwzględniła tylko jeden wariant druku.

Gramatyczna charakterystyka poematów okolicznościowych

WAŻNIEJSZE CECHY ORTOGRAFICZNE I FONETYCZNE

Przedmiotem analizy językoznawczej niniejszego opisu są wydania dzieł Jana Kochanowskiego stanowiące podstawę tekstową edycji: pierwodruki w przypadku *Zgody* (Łazarz Andrysowic, 1564), *Jezdy do Moskwy* (Jan Januszowski, 1583), *Epitalamijum na wesele Krysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej* (Jan Januszowski, 1584), *Proporca albo Hołdu pruskiego* (Jan Januszowski, 1587) i *Omenu* (Jan Januszowski, 1589) oraz drugie wydanie w przypadku *Satyra albo Dzikiego męża* (Mikołaj Szarfenberger [?], ok. 1565). W zakresie cech graficznych i fonetycznych przekazy te prezentują z reguły stan typowy dla druków z drugiej połowy XVI w. W opracowaniu omówione zostaną przede wszystkim zjawiska realizowane w wykorzystanych edycjach wariantywnie. Osobna uwaga poświęcona zostanie również zapisom niejednoznaczny interpretacyjnie.

1. W zakresie ortografii w wymienionych przekazach warto odnotować pewne różnice. Pod tym względem wyraźnie odznacza się *Satyr*, charakteryzujący się następującymi cechami pisowni:

a) brakiem kreskowania liter „a”, „e”, „o”, np. *iako* (Sat, k. B2/3, C2v/7), *raczey* (Sat, k. C2/13), *wtey* (Sat, k. B/18), *Królowi* (Sat, k. B/11), por. *iáko* (Zg, k. A2/14; EpRadz, k. A2v/21; Prop, s. 9/17), *iák* (Jez, k. A3v/14, A4v/5), *ráczéy* (Zg, k. A4v/10), *téy* (Zg, k. A3v/22; EpRadz, k. A3/2; Jez, k. A4v/12), *Królowi* (Jez, k. B4/24), *królowi* (Prop, s. 11/3);

b) oznaczaniem samogłoski *u* w nagłosie wyrazu za pomocą litery „u”, np. *ubogimi* (Sat, k. A4v/8), *uſtąpić* (Sat, k. A4v/14), *urodził* (Sat, k. B4v/5), *uzna* (Sat, k. C2/23), por. *vbywáło* (Jez, k. A4v/2), *viął* (Jez, k. A4v/31), *vpátruie* (EpRadz, k. A2v/14), *vcćiwéy* (EpRadz, k. A4/10), *vczyni* (Prop, s. 6/7), *vmiał* (Zg, k. A2v/20), *vmniéyſzay* (Zg, k. B/14);

c) brakiem kreskowania liter spółgłoskowych w połączeniach typu „si”, „zi”, „ci”, „dzi”, np. *dziſieyſzi* (Sat, k. B2v/21), *nieprzyjaciel* (Sat, k. C2/3),

przeciw (Sat, k. Cv/26), *trudnością* (Sat, k. B4v/2), *będzie* (Sat, k. B4/9), *przychodzi* (Sat, k. A3v/14), por. *Książną* (Jez, k. B2v/4), *bieśiadach* (Jez, k. A2v/27), *siła* (Zg, k. A3/7), *łasiad* (Prop, s. 9/2), *psie* (Omen, k. A3v/10), *niepościgniony* (Prop, s. 8/9), *Niełczęścia* (EpRadz, k. A2/18), *roście* (Zg, k. A3/15), *wywrócił* (Jez, k. A3v/19), *chęci* (Omen, k. A3v/4), *ci* (EpRadz, k. A3v/3);

d) pisownią typu „ti”, „di”, „ri”, „szi”, „zi”, „rzi”, „czy”, np. *do huti* (Sat, k. A2/10), *nietilko* (Sat, k. A4/19), *z žitem* (Sat, k. A2/21), *ricerłkim* (Sat, k. A2v/6), *przimieraiąc* (Sat, k. A2v/8), *włzítico* (Sat, k. A2v/9), *kiedi* (Sat, k. A2v/11), *cziftich* (Sat, k. A2v/18) itd., choć w *Satyry* zdarzają się też rzadkie odstępstwa od tej zasady, np. *włszedy* (k. A2/10), *Opulciwłszy* (k. A2/13), *łzyroko* (k. A2v/20), por. *tylko* (Zg, k. A2v/6; Prop, s. 6/1; EpRadz, k. A4/19; Jez, k. B2v/12), *Rycérłkiéy* (Jez, k. A2v/22), *rycérłtwa* (Prop, s. 6/4), *rychléy* (EpRadz, k. A3/20), *włzYTEK* (Prop, s. 7/20; Jez, k. A2/16), *włzYtkim* (EpRadz, k. A3v/10), *przykład* (Zg, k. B/7; Jez, k. B4v/5), *do czyłtá* (Jez, k. B2v/15), *czyni* (Prop, s. 10/13);

e) w zakresie grupy -šč- w *Satyry* stosuje się pisownię „fcz”, używaną również w *Proporcu* oraz *Epitalamijum Radziwiłłowi*, np. *łczęłcie* (Sat, k. C2/17), *łczęłcia* (Prop, s. 11/5), *w Polłcze* (Sat, k. A2/8, A2/19), *dwie wołfcze* (Prop, s. 9/19), *łczodrze* (EpRadz, k. A2v/32), *łczypié* (EpRadz, k. A2/22), por. *łczęłciú* (Jez, k. Bv/20), *nielłczczęłcie* (Jez, k. A3/30), *w wołłfcze* (Jez, k. A2/13), *łczodrze* (Jez, k. A2v/10), *ielłczze* (EpRadz, k. A3/25), *nielłczczelna* (Zg, k. A4/16).

2. Oznaczanie spółgłoski *j* w większości zapisów jest zgodne ze zwyczajem stosowanym powszechnie w drukach XVI-wiecznych, a przeniesionym do nich z praktyki rękopiśmiennej. Wedle tej tradycji głoska *j* sygnalizowana jest odmiennie w zależności od pozycji fonetycznej: w pozycji przedsamogłoskowej za pomocą litery „i” – np. *iako* (Sat, k. A2/18), *proznuią* (Sat, k. A4/1), *twoiéy* (EpRadz, k. A4/11), *wzaiem* (Prop, s. 8/17), *łwoie* (Jez, k. A4v/26), w pozycji przedspółgłoskowej i wygłosowej za pomocą litery „y” – np. *przedayna* (Sat, k. C/19), *oyców* (Prop, s. 15/9), *woylski* (EpRadz, k. A2v/2), *Kray* (Jez, k. A3/20), *niechay* (Zg, k. B/5). Wyjątkowo w funkcji tej występuje również litera „j”, głównie w pozycji przedspółgłoskowej – np. *dziłiefłze* (Sat, k. B/6), *wojny* (Sat, k. Cv/8), *najdziecie* (Sat, k. B3/24), *wojłká* (Prop, s. 9/23), z rzadką w wygłosie wyrazu – np. *włej* (Sat, k. B/18), *łwój* (Prop, s. 6/6). Litera „j” jest stałym składnikiem dwuliterowego oznaczenia grup -ij-, -yj-, np. *mijaiąc* (Jez, k. Bv/1), *bije* (Jez, k. B3/28), *Nieprzijáciele* (Prop, s. 7/1), *przijmuy* (Sat, k. B4v/26), *zbiya* (Sat, k. B2/19), *Kijowa* (Sat, k. A3/18), występującym także w wyrazach zapożyczonych z łaciny – np. *kopije* (Prop, s. 9/20), *Vnijéy* (Prop, s. 15/5), *zbełtijami* (Sat, k. B4/25); połączenie to prawdopodobnie mylnie zostało użyte w formie *Zije* [= ‘zje’] (Sat, k. A4v/12). Błędami zapewne są też zapisy z „j” oznaczającym samogłoskę *i*: *Twoj Kozacy* [= ‘twoi Kozacy’] (Jez,

k. B3/2), *wjédź* (EpRadz, k. A2v/15 – tu z możliwą interpretacją jako pisownia oddająca asynchroniczną wymowę [vj]); zapis *władzj* [= ‘władzy’] (Prop, s. 6/6) z literą „j” oddającą samogłoskę *y* interpretować należy jako wariant techniczny usprawniający skład tekstu („j” jest tu wąskim wariantem litery „y”).

Litera „g” w niektórych wyrazach zapożyczonych z łaciny, np. w *Genewie* (Sat, k. Bv/12), *Regeltrá* (Zg, k. A3v/3), sygnalizuje zgodnie z dawną tradycją pisownianą spółgłoskę *j*, dlatego w transkrypcji ma postać: *w Ĵenewie, rejestrá*.

3. Częstym zwyczajem graficznym, znajdującym niewątpliwie odbicie w wymowie, jest kreskowanie litery „o” w pozycji przed spółgłoskami *m*, *n*, *ń* – wystąpiło ono jednak wyłącznie (w dodatku niekonsekwentnie) w *Zgodzie*, *Proporcu* oraz *Jeździe do Moskwy*, np. *brón* (Jez, k. A4/19), *grómu* (Jez, k. A3v/30), *do kónćá* (Zg, k. A2v/4; Jez, k. A4/26), *Ná kóniec* (Zg, k. B/1), *Kón* (Jez, k. A3/10), *kóni* (Jez, k. A2v/12), *obróna* (Zg, k. A2/4), *obróny* (Zg, k. B/1), *łákómltvo* (Zg, k. A4v/21), *obróncámi* (Jez, k. A4v/8), *potómek* (Jez, k. A3/27), *flónice* (Jez, k. B2v/20, B4/17), *ze ... ftrón* (Jez, k. B3/16), *Mácedónlki* (Zg, k. A2v/12), *nielpulzczónym* (Jez, k. A2/12), *nie prołzóná* (Zg, k. A2/5), *rołtárgnióny* (Zg, k. A4/6), *záłożóné* (Zg, k. A2/8); *góni* (Jez, k. A2/18), *łklóni* (Jez, k. A2v/11), *łklónili* (Zg, k. A3v/1), *vchróni* (Jez, k. A4/14), *vłkrómić* (Jez, k. A3v/1), *włpóminamy* (Zg, k. A2v/21), por. np. *broń* (Prop, s. 13/11; Jez, k. A2v/11), *gromu* (Prop, s. 14/8), *ná koniec* (Prop, s. 12/6), *konie* (Jez, k. Bv/5), *koni* (Jez, k. B3v/19), *koni* (Prop, s. 12/16), *ná ... koń* (EpRadz, k. A2v/11), *obrony* (Jez, k. B/6), *potomku* (Jez, k. B4v/1), *Potomkom* (Zg, k. A3/11), ale *Słónice* (EpRadz, k. A2v/23), *ze ... stron* (Prop, s. 13/8); *goni* (Jez, k. A2/14), *włpominać* (EpRadz, k. A3v/15). Zwążający wpływ następującej spółgłoski nosowej poświadczony został też w odniesieniu do samogłoski *e* w formie *ogień* (Zg, k. A2/3), por. jednak też *ogień* (Jez, k. A3v/26, B/18).

Osobno należy zwrócić uwagę na zapis *muśiemy* (Prop, s. 15/23), wskazujący na obniżenie artykulacji samogłoski przed nosowym *m*.

4. Kreskowanie samogłosek pojawia się również, choć rzadziej, przed spółgłoskami *l* i *ł*, np. *łpóleczości* (Prop, s. 16/7), *łpóleczną* (EpRadz, k. A4/13), *o łpólecznéy* (Zg, k. B/17), *łpólém* (Zg, k. B/8; Prop, s. 14/18), *gwołí* (EpRadz, k. A2/21, A2v/9), *kwołí* (Prop, s. 10/5). Zakres występowania tego zjawiska jest wyraźnie ograniczony – poświadczony został przede wszystkim w grupie leksemów pochodzących od wyrażen przyimkowych **sъ polu*, **sъ polьmь*, na które z pewnością oddziaływały form z wzdłużeniem zastępczym pojawiające się w paradygmacie innych derywatów tej grupy, np. *spółka*, *spólny*. Zapisy grupy *ól* zlokalizowane są wyłącznie w wyrażeniu przyimkowym *k(| g) woli*.

5. W większości tekstów (poza *Satyrem*) w miejscu psł. **ř* zapisywana jest regularnie rozszerzona grupa *ěr(z) | er(z)*, np. *Cérkieź* (Jez, k. B3/10), *ciérpieć* (Zg, k. A2/20), *ciérpliwi* (Zg, k. A4/11), *czérłtwy* (EpRadz, k. A3/12), *dzierźéc*

(Prop, s. 6/8), *Piersifé* (Jez, k. B4/32), *piérwéy* (Zg, k. A4v/5), *napiérwéy* (Jez, k. A2v/4), *serce* (EpRadz, k. A3/10), *śiérpy* (Prop, s. 6/18), *wtwierdzone* (Prop, s. 13/22). W tej grupie tekstów warianty z *ir(z)* to tylko 3 zapisy poświadczające w *Jeździe do Moskwy* w pozycjach przed spółgłoską wargową: *napiérwśiéy* (k. A2/22), *piérwśizym* (k. A3v/28) i tylnojęzykową: *piérzchliwym* (k. A2/19). Inny stan panuje w *Satyrze*, w którym tradycyjne formy z nierozszerzonym *ir(z)* stanowią przeważającą część zapisów zwokalizowanego sonantu w pozycji przed spółgłoską inną niż przednio- i środkowojęzykowa, np. *cirpiąc* (k. A2v/8), *cirpliwy* (k. B2v/17), *piérwey* (k. B3/1), *piérwey* (k. B3/5), *piérzchnie* (k. Cv/11), *zwirzchnia* (k. B2v/12), *zwirznołci* (k. B4v/8). Forma z *er* pojawia się w tej pozycji w *Satyrze* tylko raz: *pierwey* (k. B4/8). Przed spółgłoskami przednio- i środkowojęzykowymi w *Satyrze* – podobnie jak w pozostałych tekstach – zapisywana jest bezwyjątkowo grupa *er(z)*, np. *serca* (k. Bv/16), *serce* (k. B4/1), *wzmierzenie* (k. B3v/4), *źwierciadło* (k. C/4).

Podobny rozkład tekstowy oboczności *ir* | *er* (| *ér*) charakteryzuje rdzenie kontynuujące psł. grupy **ir*, **yr* – w ich obrębie zapisy wariantu pierwotnego pojawiają się tylko w *Satyrze*: *dopiro* (k. Cv/23), *łzyrokich* (k. Bv/3), *łzyrłze* (k. A4v/19) – forma z rozszerzonym *er* zapisana została w *Satyrze* tylko raz: *źwierząt* (k. C2/24). W pozostałych tekstach w miejscu psł. **ir*, **yr* pojawiają się wyłącznie formy z *ér* | *er*, np. *cztery łtá* (Jez, k. B3v/17), *dopiero* (Jez, k. B3v/14), *źwierzyną* (Jez, k. B/11), *rołtérk* (Zg, k. A2/9), *łczéróś* (EpRadz, k. A3v/11).

6. W omawianych tekstach z rzadka występuje wtórna nosowość samogłoski *e*. Jest ona skutkiem oddziaływania wstecznego spółgłoski nosowej (tylko w *Jeździe do Moskwy*): *prziémnéy* (k. A2v/28), *Chwálenłkiému* (k. B3/14), w jednym wypadku pojawia się jako efekt oddziaływania następującego: *rze-mięłtem* (Sat, k. A2v/6) – por. jednak: *prziemna* (Sat, k. B4v/24), *ziemięłto* (Zg, k. A3v/11).

7. W drukach stosuje się konsekwentnie dwa zapisy formy biernika zaimka zwrotnego *się* bez rozróżniania pozycji poprzymkowej i przyczasownikowej: w *Zgodzie*, *Proporcu* i *Jeździe do Moskwy* stosowana jest pisownia beznosówkowa *lye*, np. *lye ... łpilował* (Prop, s. 8/14), *lye ciélzyć* (Prop, s. 10/24), *ná lye* (Prop, s. 9/20), *lye báwić* (Jez, k. B/25), *łwićci lye* (Jez, k. B3v/8), *lye ... zgádzáć* (Zg, k. A3/9), *niech lye ... otoczy* (Zg, k. A2/7), w *Satyrze* i *Epitalamijum Radzi-wiłłowi* użyto pisowni z samogłoską nosową *fię*, np. *Popisáć fię* (Sat, k. C2/14), *fię odprawił* (Sat, k. B3/6), *na fię* (Sat, k. B/18), *fię fráłował* (EpRadz, k. A2/18), *fię rufzy* (EpRadz, k. A2v/27) – wyjątek od tej zasady stanowi najprawdopodobniej błędny zapis: *fię mieni* (Sat, k. A2v/3). Ślady dawnych relacji w pozycji poprzymkowej zawierają zleksykalizowane: *przedsię* (np. Zg, k. B/22; Prop, s. 9/5, 18, 25) oraz *zásię* (np. Prop, s. 10/9, 13/14; Jez, k. B/1, B2v/18, B3/14).

8. Zdarzają się też wahania w zakresie pisowni *s* – *ś* i *z* – *ż*, są one jednak ograniczone do pojedynczych leksemów: *wzdam* (Jez, k. A4/9), *wzdi* (Sat,

k. A4v/7), *zawzdi* (Sat, k. A2v/15), *niezawzdi* (Sat, k. Av/7), por. *zawždy* (Prop, s. 6/11; EpRadz, k. A2/9; Jez, k. A2/23), *zawždy* (Sat, k. A2/7), w wyrażach zapożyczonych z języka niemieckiego: *burltynem* (Prop, s. 11/26) i *xtahte*^m (Sat, k. C2/1), *xstałem* (EpRadz, k. A2v/3), por. *kszałem* (Prop, s. 14/17). Mieszanie głosek *s* i *ś* wystąpiło również w nazwach łacińskich: *Iánusz* [= ‘Janus’] (Jez, k. B/1) oraz *Marłzowi* [= ‘Marsowi’] (EpRadz, k. A2/26), por. *Mars* (Jez, k. B/2). Forma *vczelzniki* (EpRadz, k. A4/16) powstała zapewne poprzez analogię do czasownika *ucieszyć*, poświadczonego zresztą w tym samym zdaniu: *aby vcieszylil/ Swé rodźicel/ y łami vczelzniki byli Tychże poćiech* (EpRadz, k. A4/16), por. też *vczelznikiem* (Prop, s. 6/12).

9. W omawianych drukach spółgłoska *č* oznaczana jest konsekwentnie za pomocą dwuznaku „cz”, np. *woyłzche* (Jez, k. A2v/13), *wdźięczné* (EpRadz, k. A2/12), *vczyć* (Zg, k. A3v/5), *tarcz* (Prop, s. 5/11), *Poczniłz* (Sat, k. B4v/7). W *Satyrze* pojawiają się jednak liczne oznaczenia tej spółgłoski za pomocą dwuznaku „cz” znanego ze starszych druków, np. *czafy* (k. A2/6), *ščężście* (k. C2/17), *Wdźięcznie* (k. B4v/26), *żicżliwa* (k. B4v/21). W tekście tym odnotowano też dwukrotny zapis z „c” zamiast „cz”: *Znacieiłze ... znacieiłze* [= ‘znaczniejsze’] (k. B/5), zapewne błędny, skoro poza tym dominuje zapis *znacny* (w różnych formach gramatycznych) w *Jeździe do Moskwy*: *znáčného* (k. B3/4), *znáčné* (k. A2v/4), *znáčnych* (k. B2/1, B4v/4), także w *Satyrze*, np. *znacznego* (k. A3v/7), *znacznymi* (k. B2/6).

10. Dość konsekwentnie zapisywany jest znak miękkości nad „w”, „m” i „b” oznaczającymi miękkie spółgłoski wargowe, i to zarówno w rzeczownikach, jak i w czasownikach (w trybie rozkazującym), np. *krew* (Jez, k. A4/9), *Padew* (Sat, k. B3/22), *Cérkiew* (Jez, k. B3v/8, 23, B4/6), *Cérkwie* (Jez, k. B3v/25); *Morwze* (Sat, k. Bv/9), *lye stawicie* (Zg, k. A4/9), *wyprawóciłz* (Zg, k. A3v/18), *uškron* (Sat, k. B4v/7), *ślub* (Prop, s. 6/8).

11. W grupach spółgłoskowych dochodzi do różnego rodzaju upodobnień, np. *dhuźnici* (Sat, k. B/2); *żwierciadło* (Sat, k. C/4), *żwierz* (Jez, k. A2/14), *żwiierzom* (Prop, s. 16/4), *żwierz* (Sat, k. B4/12), *żwierzqł* (Sat, k. C2/24), *żwierzyna* (Jez, k. B/11); *poćciwółć* (Prop, s. 6/8), *poćciwemi* (EpRadz, k. A3/23), *vcćiwéy* (EpRadz, k. A3v/9), *vcćiwemu* (EpRadz, k. A3v/19); *vbešpieczyliście* (Zg, k. A4v/13), por. *poczciwé* (Zg, k. A4v/20), *poczciwymi* (Zg, k. A4v/15), *poczciwemi* (Jez, k. A4v/27), *vczciwq* (Jez, k. A4/27), *uczciwych* (Sat, k. B4/1).

Pisownia leksemów *właśnie*, *jeśli* oraz formy *oyczyźnie* pozwala przypuszczać, że skrywają one pierwotne postaci fonetyczne z twardymi, niezasymlowanymi spółgłoskami *s* i *z*, por. np. *właśnie* (EpRadz, k. A3v/28), *ielli* (Sat, k. Av/17, A4/24, B2v/21; Prop, s. 6/9, 12/19, 15/2), *oyczyźnie* (Jez, k. A3/3; Omen, k. A3v/5). Zapisy typu: *do pierscienia* (EpRadz, k. A3/16), *dzielnością ... ścigałz* (EpRadz, k. A3/22), *krzesćiiánłtwie* (EpRadz, k. A3v/9) są najpew-

niej manierą graficzną (poświadczane zostały niemal wyłącznie w *Epitalamijum Radziwiłłowi*, por. *ścigas*z [Jez, k. A4v/26]).

Formy stopnia wyższego i najwyższego przymiotnika *wysoki* poświadczane są w dwóch różnych postaciach z rozpodobnioną grupą spółgłoskową – zamiast pierwotnego *wyszszy* (\leq **vys-jbs-jb*) pojawiają się formy z grupą -sš- (*nawyszłego* [Prop, s. 5/22]) i -žš- (*wyžšłego* [Zg, k. A2v/20], *nawyžšlé* [Zg, k. A3v/2]).

12. Na osobną uwagę zasługują zapisy *niszli* [= ‘niżli’], wskazujące na międzywyrazową fonetykę ubezdźwięczniającą: *niŹli* (Sat, k. B/24, B4/7). Pisownia ta może jednak mieć charakter zleksykalizowany – w *Satyrcie* spółnik *niŹ* zapisany został w różnych kontekstach międzywyrazowych wyłącznie w takiej „ubezdźwięcznionej” postaci, np. *niŹ u kogo* (k. A4v/19), *NiŹ utrącać* (k. C2/15), *niŹ leŹne* (k. A2v/2), *niŹ złotim* (k. A2v/10), *niŹ Źzabli* (k. A3v/22), por. *niŹli* (Jez, k. A2/26), *niŹ rány* (Prop, s. 9/2). Podobnie interpretować należy identyczne zapisy partykuły wzmacniającej -Ź, np. *wypraŹwiciŹlŹ ná* (Zg, k. A3v/18), *wáŹlyŹlŹ brácia* (Zg, k. A4v/7), *VkázciŹlŹ wy* (Sat, k. A3v/7), *PatrziŹciŹlŹ cŹegolŹcie* (Sat, k. A4/17), *PocŹniŹlŹ rzáŹd* (Sat, k. B4v/7), *BłogostáwciŹlŹlŹ im* (EpRadz, k. A3v/29), por. *iednégŹŹ rodzáiŹu* (Prop, s. 13/4).

13. Leksem *miejsce* poświadczony został w 3 obocznych postaciach o wyraźnie ograniczonym zasięgu tekstowym: *mieśc-* (w *Satyrcie* 3 razy) | *miesc-* (w *Epitalamijum Radziwiłłowi* raz) | *miejs-* (w *Proporcu* 2 razy, w *JeŹdzie do Moskwy* 5 razy), por. *mieśca* (Sat, k. A3/21, Cv/25); *té mieścá* (EpRadz, k. A3v/23), *mieylcá* (Prop, s. 14/17; Jez, k. B3/11), *mieylcu* (Jez, k. Bv/13). Wariantywnie realizowana jest również postać fonetyczna rzeczownika *ojciec*, ale rozkład obocznych form wykazuje związek z formą fleksyjną: w mianowniku liczby pojedynczej występuje wyłącznie forma tradycyjna *ocieć* (np. Jez, k. A2v/14, A2v/23, B4/23; EpRadz, k. A3v/30), w pozostałych przypadkach fleksyjnych rzeczownik ten zapisany został w innowacyjnej postaci fonetycznej z antycypacyjną spółgłoską *j*: *oycá* (Jez, k. A2v/2; Prop, s. 6/9; EpRadz, k. A2v/20), *oycu* (Jez, k. A2v/25), *zá oycem* (Jez, k. A2/12), *oycze* (EpRadz, k. A3v/25), *oycowie* (Zg, k. A3/12), *oyców* (Prop, s. 15/9); podobnie w derywatach, np. *oycowŹkiew* (Sat, k. Cv/14), *oycowŹkie* (Sat, k. A4v/4), *oycŹilŹte* (Sat, k. B4/21), *oyczyŹnie* (Jez, k. A3/3; Omen, k. A3v/5).

14. Wśród form kontynuujących psł. grupę **zř* komentarza wymaga postać fonetyczna *dordzała* [= ‘dojrzała’]: *Piérwéy dŹiélność dordzáłá/ niŹli láta twoie* (Jez, k. A2/26). Jest to zapewne forma przestawiona (i stwardniała) pierwotnego *dorział*¹. Podobne zapisy występują też w *Trenach*: *dordzáłosci* (s. 4/13), *owoc niedordzáły* (s. 5/23). Według Kazimierza Nitscha postaci te „trzeba uznać

¹ Zob. K. Nitsch, *Dordzały* = *dojrzały*, „Język Polski” XIII, 1928, s. 88–90.

wyłącznie za północnomalopolski dialektyzm, i to dawny, dziś nieistniejący”². W grupie tej uwagę zwraca też poświadczona w *Omenie* tradycyjna forma *pożrzeć*: *Gdzie poźrzel wśzędy widzę* (k. A3v/7). Pozostałe leksemy z pśl. *zr realizowane są w postaciach uproszczonych z antycypacyjną spółgłoską j, znanych również dziś, np. *poyrzę* (Sat, k. A2/10), *uyrzę* (Sat, k. A4/13), *uyrzyłz* (Sat, k. Bv/9), *podéyrzáné* (Prop, s. 10/11), *Nie záyrzał* [!] (Jez, k. A4v/6).

W rzadkich zapisach leksemu z dawną grupą *śr* stosowana jest regularnie pisownia z nierozpodobnioną grupą *śrz*, np. *śrzodkiem* (Jez, k. A4/20, B2v/23), *pośrząd* (Jez, k. A2v/21), *pośrzodkiem* (Jez, k. Bv/2). Wyjątek stanowi zapis jednokrotnie poświadczonego leksemu *srebrny*: *śrębna* (Prop, s. 11/19).

15. Zaimek *wszystek* występuje w obocznych postaciach fonetycznych: pierwotnych *wszytek* | *wszytk-* | *wszytc-* oraz wtórnych *wszysc-* | *wszystk-*. Rozkład obocznych postaci tematu zaimka wykazuje zależność od jego formy gramatycznej, jest też różny w poszczególnych tekstach. W tym zakresie najbardziej wyróżnia się *Jeźda do Moskwy*, w której formy z innowacyjnymi grupami *-stk-* | *-sc-* pojawiają się we wszystkich przypadkach prócz mianownika liczby pojedynczej rodzaju męskiego, np. *Wlzyłtkę* (k. A2v/18), *wlzyłtkiemu* (k. A3/22), *wlzyłtko* (k. A4/4), *wlzyłtki* (k. B2/15), *wlzyłcy* (k. B4/19), por. *wlzytek* (k. A2/16). W pozostałych tekstach grupa z dysymilacyjnym *s* pojawia się wyłącznie w formach mianownika i wołacza liczby mnogiej rodzaju męskoosobowego: *wlzyłcy* (Zg, k. A4/7; Prop, s. 14/11; EpRadz, k. A2v/9), *wlzyłcy* (Sat, k. B2/4, B2v/4) – w *Zgodzie* w dodatku niekonsekwentnie, por. *Wlzyłcyście* (k. A3/17), *wlzyłcy* (k. A3v/9, Bv/5), w pozostałych przypadkach fleksyjnych poświadczone zostały w nich wyłącznie tradycyjne postaci z nierozpodobnioną grupą spółgłoskową, np. *wlzytko* (Sat, k. A2v/3), *wlzytkiego* (Sat, k. B3v/10), *wlzytkiego* (Prop, s. 11/19), *Wlzytko* (Sat, k. A4v/10; Omen, k. A3v/14), *wlzytkie* (Zg, k. A4v/20), *wlzytkich* (Prop, s. 13/8), *wlzytki* (EpRadz, k. A4/6), *wlzytkimi* (Sat, k. C2/13).

16. Obok regularnych form spójnika *albo* z zachowaną grupą spółgłoskową pojawiają się 2 zapisy formy uproszczonej *abo* – tylko w *Satyrze* (k. A3/3, B3/12), por. *Albo* (Sat, k. A2/11; Prop, s. 5/11; Jez, k. A2/14), *álbo* (Zg, k. A4v/1, 14; Prop, s. 9/14; EpRadz, k. A2v/23; Jez, k. A2/13).

17. Przysłówek *bardzo* wystąpił wyłącznie w starszej postaci fonetycznej bez wstawnego *d*, np. *barzo* (Sat, k. A2/16, A3v/26), *bárzo* (Jez, k. B2v/11), *Bárźieyći* (Zg, k. B/21), *bárźiey* (Prop, s. 9/2).

18. Przy omawianiu różnych zjawisk fonetycznych w opracowywanych utworach trzeba też wskazać kilka przykładów obcej fonetyki, przede wszystkim w *Jeździe do Moskwy*. Występują one w wyrazach wprowadzonych do tekstu utworu na zasadzie cytatów, np. *Preczyłtęy* (k. B2v/21, 31, B3v/8), *Pre-*

² Ibidem, s. 89.

czystoj (k. B2v/3), *Proczysta* (k. B4/8), *preświetného* (k. B2v/27). Rуска fonetyka wystąpiła też w nazwie miejscowej *Starica*: *z Stárice* (k. B2v/13), *Od Stárice* (k. B2v/17), *Pod Starycę* [!] (k. B2v/6). Inne przykłady: *Wołhá* (k. B2v/4, 23, B3/13), *po Władimirowę ... Rzowę* (k. B2v/17–18) itd.³

UWAGI DOTYCZĄCE AKCENTU

1. Wszystkie omawiane utwory – *Zgoda*, *Satyr*, *Proporzec*, *Epitalamijum Raddziwilłowi*, *Jezda do Moskwy* i *Omen* – są pisane wierszem 13-zgłoskowym ze średniówką 7 + 6. Przed średniówką mamy regularnie akcentuację paroksytoniczną, np.:

Tak, jako mię widzicie, + choć mam na łbie rogi
I twarz nieprawie cudną, + i kosmate nogi (Sat, k. A2/4–5)⁴

Oto w zacnym ubierze + i w złotój koronie
Siadł pomázaniec Boży + ná swym páńskim tronie (Prop, s. 5/19–20)

Jednakże w każdym z tych utworów istnieje pewna liczba wersów, w których w pozycji przedśredniówkowej mamy akcentuację inną niż paroksytoniczną, przynajmniej z punktu widzenia polszczyzny współczesnej, por. np.:

Á naprzód stárajcie sie + o spółecznej zgodzie (Zg, k. B/17)

Można rzeczpospolita + i was ubogáci (Zg, k. B/15)

Ale proszę, niechaj ja + pirwej się odprawię (Sat, k. B3/1)

Czy wszystkie takie sytuacje, a jest ich w opisywanych utworach w sumie kilkadziesiąt, można traktować jednakowo jako odstępstwa od akcentuacji paroksytonicznej? Wygląda na to, że należy zachować dużą ostrożność.

2. Od pewnego czasu wiadomo, że np. w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza wyraz *się* po czasowniku powodował, że akcent w czasowniku przesunął się na ostatnią sylabę, por. np.:

³ Na temat m.in. ruskich postaci wyrazów w poezji Kochanowskiego zob. M. Basaj, *Stosunek Kochanowskiego do wyrazów z innych języków słowiańskich*, [w:] *Jan Kochanowski 1584–1984. Epoka – twórczość – recepcja*, red. J. Pelc, P. Buchwald-Pelcowa, B. Otwinowska, t. I, Lublin 1989, s. 523–529.

⁴ W przykładach średniówkę oznaczono znakiem +, a podkreśleniem wyróżniono akcent przedśredniówkowy.

... tak młynarze,
 Uśpieni kół tarkotem, ledwie staną osie,
 Budzą się, krzycząc z trwogą: „A słowo stało się!” (V, 338–440)

Lżyć w domu panów moich, i panże to zniesie?
 Wtem Protazy zawołał trzykróć: „Uciszcie się!” (V, 630–631)⁵

Wprawdzie według Marii Dłuskiej „sam Mickiewicz w swoim języku poetyckim używa form takich wyłącznie z akcentem paroksytonicznym”⁶, ale w XIX-wiecznej potocznej polszczyźnie rodzinnych stron poety taka wymowa musiała być pospolita. Halina Turska przytacza z żywego języka Polaków pochodzących z Wileńszczyzny przykłady typu *kochajmy się*, a z różnych gwar i polszczyzny potocznej szereg przykładów typu *przekonał się*, *jeżeli się nie myślę*, *powiedzieli mu*, *powiedziałbym*, *pierwszy raz* itd.⁷, por. też takie znane przykłady jak: *Białystok*, *Wielkanoc*, *Pan Bóg*, *wyjsć na dwór*, *co noc*, *bodaj go* itd. Mamy tu wszędzie sytuację polegającą na tym, że „w połączeniach wyrazu więcej niż jednozłotkowego z monosylabiczną enklityką akcent może spoczywać na ostatniej zgłosce wyrazu pierwszego, czyli na przedostatniej zgłosce zestroju akcentowego”⁸. Zresztą wśród przytoczonych są nie tylko przykłady połączeń z jednosylabową enklityką, ale i z jednosylabowym rzeczownikiem. Do licznych przywołanych przez Turską przykładów z gwar i polszczyzny potocznej dodać należy też transakcentację znaną z modlitwy *Zdrowaś Maryjo*, np. *błogosławionaś ty* (*między niewiastami*), gdzie w skład zestroju akcentowego wchodzi zaimek osobowy *ty*, powodujący przesunięcie akcentu na sylabę *-naś*.

Turska przytacza szereg wypowiedzi gramatyków i teoretyków języka z XVIII w., z których wynika, że istniał wówczas akcent typu *Wasza Królewska Mość*, *dobry czas*, *widok ten*, *gdyby mu*, *trudno tam* itd.⁹ Co prawda taki akcent uważano za niepoprawny, ale dla XVIII stulecia jest on dobrze poświadczony.

3. Czy zatem w wierszach Kochanowskiego mamy odstępstwa od regularnego akcentu paroksytonicznego przed średniówką, czy też może są to przykłady akcentu paroksytonicznego zestrojowego? Według Dłuskiej:

akcent był dla Kochanowskiego, jak i dla Reja, obojętny ... Wskazuje na to po wielokroć średniówka, przed którą występują i oksytone, i paroksytone ..., i wskazuje na to omówiony wyżej szczegół rymowania¹⁰.

⁵ Cyt. za: M. Dłuska, *Studia z historii i teorii wersyfikacji polskiej*, t. I, Warszawa 1978, s. 224.

⁶ Ibidem.

⁷ H. Turska, *Zagadnienie miejsca akcentu w języku polskim*, „Pamiętnik Literacki” XLI, 1950, z. 2, s. 434–468.

⁸ Ibidem, s. 444.

⁹ Ibidem, s. 450 i n.

¹⁰ Dłuska, op. cit., s. 199.

Owe szczegóły rymowania, na które powołuje się Dłuska, są następujące: *Na sercu miej – rozumiej, i my – nosimy, chwalcie go – Jego*.

W poniższym zestawieniu przytoczono wybrane przykłady wersów z opracowywanych utworów Kochanowskiego¹¹. Przypadki, w których by można oczekiwać zestrojowego akcentu paroksytonicznego przed średniówką, tworzą następujące grupy:

a) wersy z *się* usytuowanym bezpośrednio przed średniówką. Są to przykłady z *się* zarówno po czasowniku, jak i przed czasownikiem, z tym jednak, że w tym drugim wypadku odpowiedni czasownik znajduje się po średniówce. Można sądzić, że akcentowana była ostatnia sylaba wyrazu poprzedzającego *się*. Por. np.:

Á naprzód stárajcie <u>się</u> + o społecznej zgodzie	(Zg, k. B/17)
Nie podobają <u>mu się</u> + nasze obyczaje	(Sat, k. Av/15)
Gospodarzmi, zdacie <u>się</u> + przedsię ubogimi	(Sat, k. A4v/8)
Ták ty, przypátrujac <u>się</u> + ojcowskiej dzielności	(Jez, k. A2/21)
A rad bych, żebyście <u>się</u> + rugowali sami	(Sat, k. A4v/2)
Tak naonczas wszyscy <u>się</u> + do sławy cisnęli	(Sat, k. B2/4)
Cudzoziemcy, którzy <u>się</u> + nauką parali	(Sat, k. B3/14)
Więc kosze pleść, a <u>k nim się</u> + szącować co pręcej	(Sat, k. C2/4)
Kto hárdy, prózno <u>by się</u> + tego dokupował	(Jez, k. A4v/32 = EpRadz, k. A3/28)

b) spora jest grupa przykładów, w których bezpośrednio przed średniówką znajduje się wyraz jednosylabowy (najczęściej zaimek). Poprzedzające go wyrazy są na ogół dwuzgłoskowe, zdarzają się też z większą liczbą sylab, ale jest też i grupa przykładów z wyrazem jednosylabowym poprzedzonym innym jednosylabowym. Por. np.:

¹¹ Zob. też Z. Topolińska, *Miejsce akcentu w polszczyźnie XVI–XVIII wieku w świetle poezji tego okresu*, „Prace Polonistyczne” XIII, 1957, s. 359–407; eadem, *Z historii akcentu polskiego od wieku XVI do dziś*, Wrocław 1961.

Ale proszę, <u>niechaj ja</u> + pirwej się odprawię	(Sat, k. B3/1)
Piszac twoje, <u>ani ja</u> + Czérniszowá mogę	(Jez, k. B3v/24)
Z Uświatá, pod <u>któryś ty</u> + z żołnierzmi przodkował	(Jez, k. B/7)
To rzekszy, obłápił <u>cię</u> , + á zátym káždému	(Jez, k. A3/5)
Ani żaglow, <u>ani mu</u> + styru zwierzać trzeba	(Sat, k. C/16)
Świerzégo Moskałá <u>mu</u> + w łykách posyłając	(Jez, k. B/12)
Á Konrad przeciwko <u>nim</u> + Krzyżaki prowadził	(Prop, s. 8/3)
To ty wiedząc, <u>dziecię me</u> , + nie chyl się za tymi	(Sat, k. B4/23)
Nie możecie przodkom <u>swym</u> + dác żadnéj przygány	(Zg, k. A4/17)
Że Polacy przodkow <u>swych</u> + barzo zostawają	(Sat, k. A3v/26)
A przykładem przodkow <u>swych</u> + szukaj sławy mieczem	(Sat, k. C2/11)
Bo bych cię miał z przodkow <u>tych</u> + i z zacności domu	(EpRadz, k. A3/1 = Jez, k. A4v/15)
Ty zá niémi z <u>ludem swym</u> . + Już twoje namioty	(Jez, k. B/31)
Téjże nocy żonę <u>swą</u> + i kniáziá Fiedorá	(Jez, k. B2v/9)
Miast wy<so>kich, przyszlám <u>tu</u> , + chocia nieproszóná	(Zg, k. A2/5)
Ále trzebá, żeby <u>tám</u> + uporu nie było	(Zg, k. Bv/2)
Tám sie stawcie, jesli <u>nie</u> + roztérku prágniecie	(Zg, k. A4/9)
Prawdę mowię czy- <u>li nie</u> , + uznajcie to sami	(Sat, k. A3/9)
Piersisté, jákobys <u>téz</u> + pátrzał ná Cyklopy	(Jez, k. B4/32)
Á jáko Bóg chciał, <u>i tak</u> + przecię klęskę wzięli	(Prop, s. 10/20)

Tym przykładem racz <u>i ty</u> + moję tę kwapioną	(Sat, k. Av/9)
Do Dubną. Tãmże <u>przed <c>ie</u> + dwu więźniu stãwili	(Jez, k. B3/18)
Ty go upoisz, <u>a on</u> + i woźnice twoje	(Sat, k. A4v/16)
Nie zãjrzãł Orzeł, <u>gdyż mu</u> + zgãrdło sie dostało	(Jez, k. A4v/6)
Więc i to trefna, <u>że wy</u> , + starych odstãpiwszy	(Sat, k. B2v/5)
Á szpitale – dla <u>was jé</u> + sãmych zãłożyli	(Zg, k. A4/20)
Jákoby i ten, <u>i ów</u> + byli spólém w niebie	(Zg, k. B/8)
I ja, że rádżę, <u>i wy</u> , + żeście mię słuchãli	(Zg, k. Bv/6)
Zã Dż<wi>nã widãć <u>i twé</u> + niezwalczoné roty	(Jez, k. B/32)
Jákiego pãństwã <u>zã swã</u> + dzielnoścã był dostał	(Zg, k. A2v/11)
Uczyniłeś rzecz <u>do swych</u> + tãmi słowy prãwie	(Jez, k. Bv/18)
Płochã twarz, bacżę <u>to sãm</u> , + i śmieszna postawa	(Sat, k. Av/13)
Na koniec i ja <u>bych sãm</u> + wiedział, co winowãć	(Sat, k. C3/8)
Uczynili. Nie <u>chcę nic</u> + wspominać dawnego	(Sat, k. A3v/8)
Bom tak trzymał, żem ja <u>też</u> + poszedł coś na boga	(Sat, k. Bv/18)

c) stosunkowo liczne sã przykłady na poprzedzajãce śrãdniówkã jednosylabowe rzeczowniki. W takich przypadkach akcent padał zapewne na poprzedzajãcy ten rzeczownik jednosylabowy zaimek albo na ostatniã sylabã kilkuzgłoskowego przymiotnika, zaimka bãdź innego wyrazu. Por. np.:

Ktorzy ani sieść <u>za stoł</u> + z podejrzanym chcieli	(Sat, k. B2/16)
Á potym wzgóre <u>nã wiãtr</u> + wolny wyniesiony	(Prop, s. 7/24)
Nie opãrł sie aż <u>o brzég</u> + wielki ádryjãński	(Prop, s. 13/10)

Która powieść, bądź <u>zá rzecz</u> + prawdziwą twierdzona	(Prop, s. 13/23)
Co jeszcze i po <u>dziś dzień</u> + jest w pamięci siłem	(EpRadz, k. A3/32)
Kotczy to nadzie ^{ny} <u>ny koń</u> , + a poczet zaś woły	(Sat, k. A3/5)
Mało mu na <u>jeden raz</u> + wszystkie roczne snopy	(Sat, k. A4v/11)
Pochlebce to jego <u>dwor</u> , + a rada zwodnicy	(Sat, k. B/1)
Kiedy o namniejszą <u>rzecz</u> + każdy na sejm ruszy	(Sat, k. B2v/15)
Chciał nam Bog tym swoje <u>myśl</u> + opowiedzieć prawie	(Sat, k. B4/15)
Co tak ziszcz, jeśli <u>spraw</u> + ojca cnotliwego	(Prop, s. 6/9)
Sprawiedliwość wielka <u>rzecz</u> + – tę po sobie mając	(Prop, s. 6/25)
Obiecując ná <u>swą część</u> + k temu sie znąć wiecznie	(Prop, s. 7/17)
Ále tobie twoje <u>część</u> + przedsię zostawili	(Prop, s. 14/26)
Wsiadaj ná swój <u>dzielny koń</u> , + zacny Rądziwile	(EpRadz, k. A2v/11)
Godniejsza z ućciwych <u>spraw</u> + swoich, żeby była	(EpRadz, k. A4/2)
W tymes miejscu kilk <u>á dni</u> + leżał, rozsyłając	(Jez, k. B3/15)
Szpiegi, á ze wszystk <u>ich strón</u> + języká dostając	(Jez, k. B3/16)

d) w ostatniej z wydzielonych grup znajdują się przykłady ze zlokalizowanymi bezpośrednio przed średniówką jednosylabowymi formami czasownika. Na ogół są one poprzedzone wyrazem dwuzgłoskowym, ale zdarzają się przed nimi i wyrazy (zaimki) jednozgłoskowe. Można przypuszczać, że również w przykładach z takim czasownikiem przed średniówką akcentuacja paroksytoniczna była możliwa. Por. np.:

I bluźnierstwá pełn <u>é są</u> + zbory krześcijáńskie	(Zg, k. A2/12)
Niechaj drudzy, jako <u>chcá</u> , + prawo rozumieją	(Sat, k. A4/21)

Synu moj – tak ucznia zwał – + pokiś w domu moim (Sat, k. B3v/17)

A nawięcej tego strzeż, + abyś na urzędy (Sat, k. C/17)

O swą krzywdę będzie chciał + po nim naglej wojny (Sat, k. Cv/8)

W rozných głowach muszą być + rozne obyczaje (Sat, k. C3/7)

Ále ją sam przedsię zjadł – + zamek obroniony (Prop, s. 8/10)

Jáko wjáchał, á ty czuj + o sobie, sąsiedzie (Zg, k. A3/6)

Wszytko poźrze, byś mu tkał, + nie wiem, jako sporze (Sat, k. A4v/10)

Borysów cię ná noc miał + – tám Kozacy trwáli (Jez, k. B2/27)

W żadnym szyku nie był znan + áni w bitwách sławnych (Prop, s. 7/22)

Próżno podobno, bo pátrz, + jáko wsi gorája (Prop, s. 9/17)

Powyższe wersy to przykłady przypuszczalnej paroksytonezy przed średniówką, ale podobne można znaleźć i przed klauzulą, choć jest ich znacznie mniej. Por. np.:

Á przypátrując sie ja + twéj dzielności i téj
Chęci, którą masz przeciw + rzeczypospolitéj (Prop, s. 15/11–12)

Są jednak i takie przypadki, kiedy rzeczownik jednosylabowy znajduje się bezpośrednio po średniówce, a towarzysząca mu przydawka pozostała przed nią, np. *jego* + *biég*, *dobrą* + *myśl* itd. Por. np.:

Bywa téż čás, że dobrą + myśl w człowieku sprawi (EpRadz, k. A2/16)

Kto piękniéj czérstwy jego + biég sprawować będzie (EpRadz, k. A3/12)

Z tego mogłoby wynikać, że obok akcentu typu *jego biég*, *dobrą myśl* mógł występować też jego wariant akcentowy typu *jego biég*, *dobrą myśl* itd.

4. Przytoczone przykłady średniówki, przed którą mogła występować akcentuacja paroksytoniczna, mają służyć m.in. do postawienia problemu miejsca akcentu w polszczyźnie XVI w. Zagadnienie rozwoju akcentu w języku

polskim było jak dotąd przedmiotem zaledwie kilku opracowań¹², ale w cytowanym artykule Turskiej znajduje się cały szereg przykładów przytoczonych czy to z gwar, czy też wziętych z wypowiedzi dawnych gramatyków lub pochodzących ze współczesnej polszczyzny, które są bardzo bliskie tym przytoczonym z utworów Kochanowskiego. Wydaje się więc uzasadnione twierdzenie, że paroksytoneza przedśredniówkowa w opisywanych wierszach poety była w większym stopniu regularna, niżby to wynikało z prostego zestawienia z dzisiejszą polszczyzną ogólną.

WAŻNIEJSZE CECHY FLEKSYJNE

Zagadnienia z zakresu fleksji przedstawione zostały w układzie przyjętym w opracowaniach gramatycznych: w pierwszej kolejności charakterystyką objęto deklinację rzeczowników, przymiotników i imiesłówów przymiotnikowych, zaimków oraz liczebników, a następnie koniugację. W dalszych rozdziałach omówiono problemy słowotwórstwa rzeczowników, przymiotników i czasowników, na końcu zaś zamieszczono uwagi dotyczące łączliwości składniowej części mowy i składni zdania. Opis zagadnień fleksyjnych i słowotwórczych jest w większości kategorii kompletny, uwzględnia zatem zarówno zjawiska archaiczne z perspektywy współczesnej, jak i te, które nie odbiegają od stanu dzisiejszego. W wyborze natomiast zostały ukazane zagadnienia składni, w których przypadku uwaga skupiła się na opisie dyferencyjnym w stosunku do sytuacji obecnej.

Materiał egzemplifikacyjny został podany w transkrypcji, dokładna lokalizacja jest wskazywana jedynie przy dłuższych passusach. Cyfry w nawiasach oddają następujące wartości: pierwsza, przed dwukropkiem, oznacza liczbę leksemów w danej grupie fleksyjnej, druga, po dwukropku, wskazuje na liczbę poświadczeń tych form w poematach okolicznościowych Kochanowskiego. Cyfry przy poszczególnych przykładach wskazują na liczbę wystąpień danego wyrazu. Ze względu na brak kreskowania przykłady z *Satyra* są zliczane osobno tylko w takich sytuacjach, gdy w pozostałych utworach dana forma fleksyjna jest zapisana inaczej niż w *Satyrze*.

1. Odmiana rzeczowników

Formy fleksyjne rzeczowników pospolitych i nazw własnych rozpatrzono odrębnie, w podliczeniach końcowych zostały one jednak ujęte zbiorczo. Na

¹² Zob. m.in. W. Kuraszkiewicz, *Ślady akcentu inicjalnego w staropolszczyźnie*, [w:] idem, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa 1986, s. 411–416 (tu literatura przedmiotu).

końcu każdej grupy znajdują się przykłady rzeczowników o fleksji nietypowej (np. rzeczowniki męskie o odmianie żeńskiej lub przymiotnikowej). W podsumowujących zestawieniach liczbowych nie są one brane w rachubę. Uwagi dotyczące deklinacji omówiono osobno dla liczby pojedynczej, osobno dla mnogiej oraz podwójnej. W obrębie tej pierwszej materiał został uporządkowany według poszczególnych deklinacji: męskiej (z podziałem na męskie żywotne i nieżywotne) oraz żeńskiej i nijakiej. W liczbie mnogiej układ przykładów odzwierciedla kierunki semantyzacji fleksji.

1.1. Liczba pojedyncza

1.1.1. Deklinacja męska

Mianownik (136 : 214)

Rzeczowniki żywotne osobowe (31 : 78): *apostół* (1), *biskup* (3), *Bóg* (14) | *Bog* (Sat 6), *car* (1), *człowiek* (4), *despot* (1), *dziad* (1), *dziezic* (1), *gość* (2), *hetman* (3), *kniąź* (2), *król* (11) | *krol* (Sat 1), *królewic* (1), *mistrz* (1), *nieprzyjaciół* (1) | *nieprzyjaciół* (Sat 1), *ocięć* (4), *pan* (3), *papięć* (1), *pogánin* (1), *pomázániec* (1), *poseł* (2), *potómeć* (1), *prokurat* (1), *prostak* (1), *rotmistrz* (1), *sąsiad* (1), *starzec* (1), *stróż* (2), *syn* (1), *świadeć* (1), *żołnierz* (1).

Rzeczowniki żywotne nieosobowe (8 : 12): *delfin* (1), *duch* (1), *jelen* (1), *kón* (1) | *koń* (Sat 1), *kruk* (1), *mól* (1), *orzeł* (4), *pies* (1).

Rzeczowniki nieżywotne (55 : 72): *brzeg* (1), *cień* (1), *čas* (2), *dom* (Sat 1), *dwor* (Sat 1), *dziw* (3), *dźwięk* (1), *grot* (1), *huk* (1), *kościół* (1), *kraj* (2), *kutas* (2), *kwiát* (1), *lás* (1), *lud* (3), *májestat* (1), *miecz* (1), *monástyr* (1), *narod* (4), *niepokój* (1), *ogień* (1), *owoc* (1), *párgámin* (1), *piorun* (1) | *pioron* (1), *poczec* (1), *postępek* (1), *powiát* (1), *pożar* (1), *proporzec* (1), *rodzaj* (1), *rok* (1), *rozum* (1), *rozeń* (1), *rząd* (1), *sájdak* (1), *sąd* (1), *sejm* (1), *senat* (1), *stan* (1), *strách* (1) | *strach* (Sat 1), *strumień* (1), *syllogizm* (1), *świát* (2), *świt* (1), *tydzień* (1), *tytuł* (1), *wiátr* (1), *wiek* (4), *włos* (1), *wstyd* (1), *wyrok* (1), *zamek* (1), *zastęć* (1), *zbytek* (2), *zdrój* (1).

Nazwy własne (42 : 52): *Ántyjochus* (1), *Áryjus* (1), *Bachus* (1) | *Bakchus* (2), *Boreas* (1), *Borysów* (1), *Czech* (3), *Dánř* (1), *Eurytus* (1), *Filon* (2), *Firlěj* (1), *Folus* (1), *Greczyn* (2), *Halicz* (1), *Hánnibál* (1), *řanusz* (1), *Konrad* (1), *Konstantyn* (1), *Krzyřak* (1), *Lách* (1), *Malbórk* (1), *Mánech* (1), *Márcyjon* (1), *Mars* (1), *Mátyjasz* (1), *Mázowszánin* (1), *Moskwicin* (1), *Nestoryjus* (1), *Niemiec* (1), *Olbyricht* (2), *Polak* (1), *Psków* (1), *Pyrrus* (1), *Rusin* (1), *Rzym* (1), *Sámosáten* (1), *Sokół* (2), *Sotów* (1), *Szeremet* (2), *Tátáryzn* (2), *Turek* (1), *Witult* (1), *Zefir* (1).

Rzeczowniki rodzaju męskiego o odmianie nietyposwej: *kotczy* (1), *mężczyzna* (1), *starosta* (1) oraz *Hărăburdă* (1), *Kmită* (1), *Murză* (1), *Nozdrowaty* (1), *Számotulski* (1), *Szujski* (1), *Tarnowski* (1).

Dopełniacz (96 : 137)

Końcówka -a (jasne):

– rzeczowniki żywotne (14 : 32): *Árchániolă* (1), *Bogă* (Sat 3), *cără* (1), *césárză* (1), *gościă* (Sat 1), *hetmánă* (1), *konía* (Sat 3), *krolă* (5), *mężă* (1), *mieszánica* (Sat 1), *nieprzyjacielă* (1), *nieprzyjaciela* (Sat 1), *ojcă* (6), *pánă* (4) | *pana* (Sat 1), *wołă* (1);

– rzeczowniki nieżywotne (18 : 25): *dnia* (3) | *dnia* (Jez 1), *dworă* (1), *językă* (1), *kabata* (Sat 1), *kăta* (Sat 1), *kóncă* (2) | *końca* (Sat 2), *korda* (Sat 1), *korzeniă* (1), *kosză* (1), *kościolă* (1), *ostătkă* (1), *pierścieniă* (1), *pluga* (Sat 1), *(poł) roka* (Sat 1), *świătă* (1) | *świata* (Sat 1), *węzlă* (1), *woză* (1), *żywotă* (1).

Końcówka -u (37 : 49): *błędu* (1), *boju* (1), *brzegu* (1), *chrostu* (1), *czásu* (1) | *czasu* (Sat 2), *domu* (4), *grădu* (1), *grómu* (1) | *gromu* (Prop 1), *gruntu* (1), *gwaltu* (1), *kresu* (1), *ludu* (1), *łupu* (1), *májestatu* (1), *mostu* (1), *namiotu* (1), *narodu* (1), *noclegu* (1), *okopu* (1), *plonu* (2), *porządku* (1), *postępku* (1), *pożytku* (1), *rodzāju* (1), *roku* (1), *rozterku* (1), *rynsztunku* (1), *străchu* (1), *styru* (1), *ślăku* (1), *uporu* (1), *urzędu* (1), *wieku* (4), *wyroku* (1), *zamku* (3), *związku* (1), *zysku* (1).

Nazwy własne (27 : 31):

– końcówka -a (21 : 26): *Augustă* (1), *Budzyniă* (1), *Chironă* (1), *Czechă* (1), *Czerniszowă* (1), *Gdańská* (Sat 2), *Kijowă* (Sat 1), *Krzeszowă* (1), *Lechă* (1), *Litwină* (1), *Michăilă* (1), *Newlă* (1), *Porchowă* (1), *Pskowă* (1), *Pskówă* (1), *Rădziwiłă* (1), *Satyra* (Sat 1), *Sokolă* (1), *Termodonă* (1), *Toropcă* (3), *Uświătă* (2), *Wieliză* (1);

– końcówka -ă (pochylone) (1 : 1): *Zăklinia* (Jez 1);

– końcówka -u (4 : 4): *Brzegu* (1), *Donu* (1), *Helikonu* (1), *Trydentu* (1).

W odmianie nietyposwej: *wojewody* (1), *zwycięzce* (1) oraz *Mikuły* (1), *Konstantého* (1), *Szujskiego* (1).

Rozkład końcówek dopełniacza pozostaje w zgodzie z uzusem drugiej połowy XVI stulecia, odzwierciedlając w zasadzie zakończony rozwój kategorii żywotności w liczbie pojedynczej. Rzeczowniki męskie żywotne w dopełniaczu mają końcówkę -a, regule tej podporządkowano też formę *wołă* (będąca wówczas innowacją potoczną końcówka -a w tym wyrazie jest wtórna wobec genetycznej i utrzymanej do dziś w polszczyźnie standardowej formy *wołu*). Zgodnie z tendencją rozwojową rzeczowniki nieżywotne przybierają już koń-

cówkę *-u*, oboczną do *-a*. Ekspansja *-u* jest wyraźna, jedynie formy *dworá* i *wozá* zachowują *-a*, czyli końcówkę genetyczną. Rzeczownik *rok* występuje w dopełniaczu w dwóch formach: (*poł*) *roka* (Sat 1) oraz *roku* (Jez 1). Rzeczowniki miękкотematowe (niezależnie od znaczenia) mają genetyczną końcówkę *-e* (*zwycięzce*).

Celownik (34 : 48)

Kończówka *-u* (9 : 17): *Bogu* (1), (*ku*) *chlebu* (1), *człeku* (1), *księdzu* (1), (*ku*) *lasu* (1), *ojcu* (1), *pánu* (5) | *panu* (Sat 2), (*ku*) *pokoju* [= ‘pax’] (1), *świátu* (2), *światu* (Sat 1).

Kończówka *-owi* (15 : 21): *bojowi* (2), *dziádowi* (1), *gryfowi* (1), *końcowi* (1), *królowi* (4) | *krolowi* (Sat 1), *królewicowi* (1), *mężowi* (1), *nieprzyjacielowi* (2), *obozowi* (1), *plebanowi* (1), (*ku*) *pokojowi* [= ‘pax’] (1), *tyrránowi* (1), *walecznikowi* (1), *wilkowi* (1), *wnurowi* (1).

Nazwy własne (10 : 10):

– końcówka *-u* (5 : 5): (*ku*) *Chełmu* (1), (*ku*) *Pskowu* (1), *Sielizárowu* (1), (*ku*) *Toropcu* (1), (*ku*) *Wielizú* (1);

– końcówka *-owi* (5 : 5): *Czechowi* (1), *Derptowi* (1), *Marszowi* (1), *Misukowi* (1), *Rádziwiłowi* (1).

Przy jednym rzeczowniku wystąpiły dwie końcówki: *ku pokoju* (1) i (*ku*) *pokojowi* (1) w znaczeniu ‘pax’, przy czym pierwsza jest genetycznie starsza.

Biernik (132 : 212)

Równy mianownikowi (89 : 155): nieżywotne: *biég* (1), *blán* (1), *bok* (1), *brák* (1), *brzég* (1), *buk* (1), *cél* (1), *chléb* (1), *cień* (1), *czás* (10) | *czas* (Sat 5), *dąb* (1), *dwór* (1), *dzién* (1) | *dzień* (Jez 2, EpRadz 1, Prop 1), *gościniec* (1), *grunt* (2), *karcz* (1), *klasztor* (1), *kóniec* (1) | *koniec* (Sat 5, Prop 1), *koszt* (2), *kraj* (1), *las* (1), *lud* (5), *łańcuch* (1), *łuk* (2), *mroz* (Sat 1), *namiót* (1), *naród* (1), *nierząd* (1), *noclég* (1), *nos* (1), *objazd* (1), *obóz* (1), *obrok* (1), *obrus* (1), *ogién* (1) | *ogień* (Jez 1), *ostátek* (1) | *ostatek* (Sat 2), *owies* (1), *páncérz* (1), *plác* (1) | *plac* (Sat 1), *poczét* (2), *pokój* (4) | *pokoj* (Sat 1), *popiół* (2) | *popiół* (Sat 1), *porządek* (2), *posiłek* (1), *postępek* (1), *pożytek* (1), *proporzec* (2), *przekop* (1), *przykład* (2), *rátunek* (1), *raz* (4), *rej* (1), *ród* (2), *róg* (1), *rok* (1), *row* (Sat 1), *roztérk* (1), *rząd* (3), *sejm* (1), *smak* (2), *spór* (1), *sposob* (Sat 1), *statut* (1), *stoł* (1), *ślub* (1), *śmiéch* (1), *świat* (1) | *świat* (Sat 2), *talerz* (1), *telej* (1), *testament* (1), *ton* (1), *tył* (2), *upominek* (2), *urząd* (2), *wał* (1), *wiátr* (3),

wiek (2), *wieniec* (1), *winnik* (1), *wyrok* (1), *zachód* (1), *zakon* (1), *zamek* (5), *zamiar* (1), *znak* (1), *żółd* (1), *żywot* (1); żywotne: *koń* (2), *zwierz* (1) | *zwierz* (Sat 1).

Równy dopełniaczowi (21 : 32): *Bogá* (1) | *Boga* (Sat 4), *człowieka* (Sat 1), *ducha* (Sat 1), *dyjaká* (1), *forytarza* (Sat 1), *kniąziá* (2), *koniá* (2), *króla* (2), *krónikárzá* (1), *mordérzá* (1), *ojcá* (1) | *ojca* (Sat 1), *orla* (1), *páná* (2) | *pana* (Sat 1), *papieźnika* (Sat 1), *przyjaciela* (Sat 1), *sąsiádá* (1) | *sąsiada* (Sat 1), *strzelcá* (1), *syná* (1), *tyránná* (1), *ucznia* (Sat 1), *więźniá* (1).

Nazwy własne (22 : 25):

– równe mianownikowi (9 : 10): *Chełm* (1), *Dunaj* (1), *Gdańsk* (1), *Jelców* (1), *Krzeszów* (1), *Psków* (1), *Rzów* (1), *Stárodup* (1), *Tud* (2);

– równe dopełniaczowi (13 : 15): *Achilla* (Sat 1), *Bekieszá* (1), *Fiedorá* (1), *Moskalá* (1), *Moskwiciná* (1), *Polaká* (1), *Putylá* (1), *Rádziwiłá* (2), *Satyra* (Sat 1), *Stefaná* (1), *Sześniaká* (1), *Szmáilá* (1), *Tátáryzná* (2).

Biernik równy dopełniaczowi przyjmują wyłącznie rzeczowniki żywotne, w tym głównie osobowe. Tylko rzeczownik *koń* wystąpił w bierniku w dwojakiej postaci: *koń* w spetryfikowanej konstrukcji *Wsiádaj ná swój dzielny koń* (EpRadz, k. A2v/11, por. też Jez A3/10) oraz z chronologicznie nowszą końcówką *-a*: *koniá* 2 (EpRadz, k. A3/11; Jez, k. A4/1), por. *Kto nád cię koniá swego kształtownięj osiádzie* (EpRadz, k. A3/11).

Narzędnik (64 : 95)

Końcówka *-em* (58 : 89): *alabastrem* (Sat 1), *bojem* (1), *burstynem* (1), *czássem* (3) | *czasem* (Sat 7), *duchem* (2), *fortélem* (1), *głosem* (1), *grzechem* (1), *hetmánem* (1), *hołdownikiem* (1), *kámieniem* (1), *kluczem* (1), *koniem* (1), *królem* (3), *krużem* (1), *krześcijaninem* (1), *kształtem* (2) | *kształtem* (1), *kwiątem* (1), *ludem* (5), *łańcuchem* (1), *mieczem* (5), *mistrzem* (1), *murem* (1), *niewczasem* (1), *obyczajem* (1), *ojcem* (1), *ogniem* (2), *pánem* (1) | *panem* (Sat 1), *piorónem* (1), *podczászem* (1), *pogáninem* (1), *pokojem* (1), *pośrzodkiem* (1), *powodem* (1), *prochem* (1), *przykładem* (1) | *przykładem* (Sat 2), *rogiem* (1), *rozumem* (1), *rymem* (1), *rzędem* (1), *serdakiem* (1), *smalcem* (1), *spodkiem* (1), *sposobem* (3), *statutem* (1), *szlákiem* (1), *śrzodkiem* (3), *świádkiem* (2), *taranem* (1), *torem* (1), *trunkiem* (1), *ucześnikiem* (1), *umysłem* (1), *wieńcem* (1), *wilkiem* (1), *wołem* (1), *zamkiem* (1), *żołniérzem* (1).

Końcówka *-ém* (1 : 1): *ogniém* (Jez 1).

Nazwy własne – tylko końcówka *-em* (5 : 5): *Gołubiem* (1), *Neptunem* (1), *Rádziwiłem* (1), *Sokołem* (1), *Tudem* (1).

W odmianie nietypowej (przymiotnikowej) wystąpiły tylko dwa rzeczowniki: *podkánclérzym* (1), *Irzym* (*Rádziwiłem*) (1).

Zagadkowa forma *silem* (1) wystąpiła jako neologizm utworzony dla rymu: *Co jeszcze i po dziś dzień jest w pamięci siłem* (EpRadz, k. A3/32) w rymie do *Rádziwiłem*.

Miejscownik (61 : 84)

Końcówka *-u* (26 : 39): *biegu* (1), *boku* (3), *brzegu* (2), *cieniu* (1), *człowieku* (3), *domu* (4), *gaju* (1), *kołnierzu* (1), *końcu* (1), *koszu* (1), *łaszczu* (1), *plugu* (1), *pokoju* (4), *przodku* (1), *przyjacielu* (1), *rubiezu* (1), *rysiu* (1), *sajdaku* (1), *skoku* (1), *sobolu* (1), *szyku* (1), *tańcu* (1), *trzewiku* (1), *wieku* (2), *wieżchu* (2), *zysku* (1).

Końcówka *-e* (21 : 31): (*w*) *Bodze* (1), *czásie* (2) | *czesie* (1), *czymborze* (1), *dworze* (1), *grzbiecie* (2), *kącie* (1), *kłopocie* (1), *krzcie* (1), *lesie* (3), *łbie* (1), *nierządzie* (1), *piorunie* (1), *sąsiedzie* (1), *stole* (1), *świecie* (4), *tronie* (1), *tyle* (1), *ubierze* (3), *urzędzie* (1), *wschodzie* (1), *żywocie* (1).

Nazwy własne (14 : 14):

– z końcówką *-u* (4 : 4): *Dobrzyniu* (1), *Dunaju* (1), *Lipsku* (1), *Witebsku* (1);

– z końcówką *-e*: (10 : 10): *Drog<o>czowie* (1), *Dukowie* (1), *Helikonie* (1), *Lemnie* (1), *Michajłowie* (1), *Moskwicinie* (1), *Orzechowie* (1), *Ramiszowie* (1), *Rożnowie* (1), *Trydencie* (1).

Reparycja końcówek miejscownika jest w zasadzie przejrzysta i zgodna z rozkładem współczesnym: końcówka *-u* łączy się z tematami miękkimi i tylnojęzykowymi, końcówka *-e* – z pozostałymi tematami twardymi. Genetyczna końcówka tego przypadku utrzymana jest w spetryfikowanym wyrażeniu *w Bodze* (1), często spotykanym w tekstach średniopolskich.

Wołacz (16 : 37)

Końcówka *-e* (8 : 12): *Boże* (1), *bracie* (1), *hetmianie* (3), *ojcze* (1), *pánie* (1) | *panie* (Sat 2), *tyrannie* (1), *ziemianinie* (Sat 1), *zubrze* (1).

Końcówka *-u* (3 : 10): *krolu* (4), *potomku* (1), *synu* (5).

Nazwy własne (5 : 15): *Olbrychcie* (1), *Rádziwile* (11), *Satyrze* (1), *Włodzisławie* (1); *Jánuszu* (1).

W odmianie przymiotnikowej: *podczaszy* (1).

Rozkład końcówek *-e* i *-u* analogiczny do rozkładu końcówek w miejscowniku.

1.1.2. Deklinacja żeńska

Mianownik (98 : 141)

Końcówka -a (44 : 62): *bitwá* (1), *burdá* (1), *chwałá* (1), *cnotá* (4) | *cnota* (Sat 2), *corá* (1), *drógá* (1), *dziewka* (Sat 1), *fortuná* (3), *głowá* (Sat 1), *groza* (Sat 1), *księżná* (1), *łáská* (1) | *łaska* (Sat 1), *mátká* (2), *maczuga* (Sat 1), *ná-dziejá* (1), *niepogodá* (1), *nieprzyjaciółká* (EpRadz 1), *niezgódá* (3), *normá* (1), *obróńá* (1), *odmiáná* (1), *pará* (1), *postává* (1), *potrzebá* (1), *prawda* (Sat 2), *przymowka* (Sat 1), *rada* (Sat 2), *ręká* (1), *rozprawá* (Sat 1), *rozpustá* (1), *rzéká* (Prop 1) | *rzeká* (1), *siłá* (3) | *siła* (Sat 1), *szablá* (Sat 1), *szkoła* (Sat 1), *szlachta* (Sat 1), *trwoga* (Sat 1), *wetna* (Sat 1), *wiárá* (1) | *wiara* (Sat 1), *woda* (Sat 1), *wróżká* (1), *wzgárdá* (1), *zaponá* (1), *zbrojá* (1), *zgodá* (1).

Końcówka -â (7 : 9): *dusza* (Sat 2), *kielnia* (1), *nędza* (Sat 1), *rola* (1), *swawola* (2), *żądza* (1), tu też: *bracia* (1).

Końcówka -'ø (28 : 44): *bojaźń* (1), *broń* (1), *cérkień* (5) | *cérkiew* (1), *chuć* (1), *dobroć* (1), *dzielność* (1), *godność* (1), *ludzkość* (1), *miłość* (3), *myśl* (2), *pamięć* (1) | *pamięć* (Sat 1), *pleśń* (1), *pleć* (1), *popędliwość* (1), *potwarz* (2), *po-wieść* (1), *radość* (1), *rzecz* (4), *sprawiedliwość* (2), *straż* (1), *szczerłość* (1), *święto-bliwość* (1), *twarz* (2), *wdzięczność* (1), *wszetcność* (2), *zacność* (2), *żałość* (1).

Nazwy własne (19 : 26):

– z końcówką -á (15 : 22): *Belloná* (1), *Czerechá* (1), *Dźwiná* (3), *Ile-mięná* (1), *Kátarzyná* (1), *Krystyná* (1), *Ku<ni>ejá* (1), *Litwá* (1), *Miozá* (1), *Moskwá* (2), *Nieszczérdá* (1), *Polská* (2), *Ułá* (1), *Wiślá* (1) | *Wiśla* (Sat 1), *Wołhá* (3);

– z końcówką -'â (2 : 2): *Susza* (1), *Turowla* (1);

– z końcówką -'ø (2 : 2): *Padeń* (1), *Ruś* (1).

Poza tym: *Wenus* (1), *rzeczpospolita* (4).

Dopełniacz (99 : 153)

Końcówka -y | -i (50 : 89): *bárwy* (1), *biesiady* (1), *bitwy* (1), *chwały* (1), *cnoty* (2), *drogi* (2) | *drogi* (Jez 1), *dziury* (2), *fary* (1), *głowy* (4), *gory* (2), *huty* (1), *korony* (2), *kupy* (2), *liczby* (3), *łaski* (4), *matki* (Sat 1), *morwy* (2), *mu-zyki* (1), *naprąwy* (1), *niebogi* (1), *niefortuny* (1), *obrazy* (1), *obróny* (1) | *obrony* (Jez 1), *opieki* (1), *odzoby* (1), *pánienki* (1), *pogody* (1), *posady* (1), *prawdy* (1), *przyczyny* (1), *przygány* (1), *przysięgi* (1), *rády* (1) | *radę* (Sat 1), *roboty* (1), *roty* (1), *rozmowy* (1), *siły* (2), *sławy* (8), *sprawy* (1) | *sprawy* (Sat 1), *stodo-ły* (1), *strony* (9), *strzały* (1), *swobody* (2), *świeboby* (1), *trwogi* (1), *wiary* (2) | *wiary* (Sat 1), *wody* (2), *wojny* (1), *zapłaty* (1), *zgody* (1).

Końcówka *-’e* (11 : 16): *burze* (1), *cérkwie* (2), *knije* (1), *krotochwile* (1), *krwie* (1), *lutnie* (1), *łożnice* (1), *obietnice* (1), *prace* (2), *szyje* (1), *zbroje* (4).

Końcówka *-’ej* (3 : 3): *rolej* (Sat 1), *Unijej* (1), *wolej* (Sat 1).

Końcówka *-’i* | *-y* (21 : 28): *bróni* (2), *chciwości* (1), *chęci* (3), *czelądzi* (1), *dzielnosci* (1), *garści* (1), *młodości* (1), *myśli* (2), *nocy* (1), *opatrności* (1), *pamięci* (1), *płci* (2), *pomocy* (1), *przyjaźni* (1), *pułnocy* (1), *rzeczy* (1), *sierci* (1), *spółeczności* (1), *śmierci* (2), *wolności* (1), *zacności* (2).

Nazwy własne (14 : 17):

- z końcówką *-y* (| *-i*) (9 : 11): *Dżwiny* (1), *Kunaszówki* (1), *Litwy* (1), *Ląby* (1), *Moskwy* (3), *Pokrówy* (1), *Polski* (1), *Russy* (1), *Wisty* (1);
- z końcówką *-’e* (2 : 3): *Piątnice* (1), *Stárice* (2);
- z końcówką *-’ej* (1 : 1): *Syryjéj* (1);
- z końcówką *-’i* (| *-y*) (2 : 2): *Łowoci* (1), *Okowcy* (1).

Odmiana przymiotnikowa: *rzeczypospolitéj* (1), *Kołomnéj* (1), *Siejeżéj* (1).

Końcówka *-y* (| *-i*) łączy się z rzeczownikami żeńskimi twar-dotematowymi, końcówka *-’ej* – z rzeczownikami zakończonymi w mianowniku na *-’a*, końcówkę *-’e* zachowują rzeczowniki miękotematowe z mianownikowym *-’a* lub *-’(e)w* (*cérkwie*, *krwie*), końcówkę *-’i* (| *-y*) przyjmują miękotematowe rzeczowniki mające w pierwszym przypadku *-’ø*.

Celownik (24 : 31)

Końcówka *-’e* (10 : 11): *cnocie* (2), *koronie* (1), *ojczyźnie* (1), *parze* (1), *posłudze* (1), *potworze* (1), *sile* (1), *sprawie* (1), *zgodzie* (1), *zwádzie* (1).

Końcówka *-’i* (| *-y*) (12 : 18): *chęci* (1), *dzielnosci* (Prop 1) | *dzielnosci* (Jez 1), *mocy* (3), *(k) myśli* (2), *(po) niewoli* (1), *pracy* (1), *pułnocy* (1), *rzeczy* (1), *(g)wóli* (EpRadz 2) | *(k)wóli* (1), *zbroi* (1), *złości* (1), *zwirzchności* (1).

Nazwy własne (2 : 2): *Litwie* (1), *Polszcze* (1).

Odmiana przymiotnikowa: *rzeczypospolitej* (2).

Rozkład końcówek *-’e* oraz *-’i* (| *-y*), podobnie jak i dzisiaj, jest oparty na zasadzie fonetycznej: *-’e* występuje po tematach twardych, *-’i* (| *-y*) – po tematach miękkich, zarówno samogłoskowych, jak i spółgłoskowych.

Biernik (119 : 184)

Końcówka *-ę* | *-’ę* (64 : 102): *bitwę* (3), *bramę* (1), *bulawę* (1), *cnotę* (2), *czászę* (1), *dáchówkę* (1), *drógę* (2) | *drogę* (3), *fraszkę* (1), *głowę* (6), *godzi-nę* (1), *gó-rę* (1) | *gorę* (1), *hańbę* (1), *infułę* (1), *izbę* (1), *kłeskę* (1), *klubę* (1),

krzywdę (1), *laskę* (1), *liczbę* (3), *łacinę* (1), *łaskę* (1), *maszkarę* (1), *miarę* (1), *moowę* (1), *nádzieżę* (3), *nagrode* (1), *náukę* (1) | *naukę* (Sat 1), *niezgode* (1), *odmianę* (1), *ojczyznę* (1), *otuchę* (1), *owcę* (1), *parę* (1), *pochwałę* (1), *podporę* (1), *potrzebę* (1), *prawdę* (2), *probę* (1), *przestroę* (1), *przyczynę* (1), *pychę* (1), *rękę* (1), *rzekę* (1) | *rzekę* (Sat 1), *sławę* (2), *smołę* (1), *sośninę* (1), *spráwę* (1), *stronę* (1), *strzelbę* (2), *summę* (1), *száblę* (2), *szátę* (2), *szkodę* (2), *trochę* (1), *trwoę* (1), *wiárę* (2) | *wiarę* (Sat 1), *wode* (2), *wojnę* (1), *zapłatę* (1), *zbroję* (1), *zgode* (3), *zgubę* (1), *ziemię* (8), *żonę* (2).

Końcówka -'ą (10 : 11): *Biblią* (1), *bracią* (1), *lelią* (1), *niewolą* (1), *pochodnią* (1), *pogonią* (1), *pracą* (1), *sośnią* (1), *władzą* (2), *wolą* (1).

Końcówka -'ø (34 : 55): *brón* (1) | *bron* (1), *chęć* (2), *chorągiew* (1), *część* (3), *część* (2), *dzielność* (1), *godność* (1), *jedność* (1), *korzyść* (3), *kreź* (1), *ludzkość* (1), *leż* (1), *miłość* (1), *moc* (2), *myśl* (4), *noc* (2), *obfitość* (1), *osiadłość* (1), *pamięć* (1), *poćciwość* (1), *pomoc* (1), *przyjaźń* (1), *rzecz* (5), *starość* (1), *straż* (1), *śmierć* (1), *tarcz* (1), *twarz* (5), *uciążliwość* (1), *wiadomość* (1), *wieczność* (1), *wielkość* (1), *wolność* (2), *żałość* (1).

Nazwy własne (11 : 16):

– z końcówką -ę (10 : 14): *Aryjadnę* (1), *Litwę* (1), *Moskwę* (2), *Párkę* (1), *Polskę* (4), *Ruszę* (1), *Rzowę* (1), *Staricę* (1), *Urdome* (1), *Żukopę* (1);

– z końcówką -'ą (1 : 1): *Orytyją* (1);

– z końcówką -'ø (1 : 1): *Kierepęć* (1).

Odmianę przymiotnikową przyjmuje rzeczownik *rzeczpospolitą* (1).

Końcówkę -ę | -'ę mają rzeczowniki twar-dotematowe (*drogę*, *otuchę* itp.), -'ę – rzeczowniki miękkotematowe z -a w mianowniku, np. *czaszę*, *owcę*, *nádzieżę* itp. Końcówkę -'ą mają rzeczowniki miękkotematowe z -ą w pierwszym przypadku. Końcówka -'ø występuje wyłącznie w grupie rzeczowników spółgłoskowych o odmianie miękkotematowej i bierniku równym mianownikowi.

Narzędnik (37 : 52)

W narzędniku występuje wyłącznie końcówka -ą. W wyrazach pospolitych (27 : 41): *bronią* (1) | *bronią* (Sat 1), *cnotą* (1), *czászą* (2), *dzielnością* (3) | *dzielnością* (Zg 1, Sat 1), *głową* (2), *godnością* (2), *kopiją* (1), *krwią* (1), *kulą* (1), *ludzkością* (2), *nauką* (1), *nowiną* (2), *otuchą* (1), *pomocą* (1), *ręką* (1), *skálą* (1), *sławą* (1), *spráwą* (2) | *sprawą* (Sat 1), *stárością* (1), *stopą* (1), *strzałą* (1), *száblą* (2) | *szablą* (EpRadz 1), *trudnością* (1), *zdrądą* (1), *ziemią* (1), *żwierzyną* (1), *żoną* (1).

W nazwach własnych (10 : 11): *Dzizą* (1), *Dź<wi>ną* (1), *Kropi<w>ną* (1), *Ku<ni>eją* (1), *Łowocią* (1), *Łuc<o>sną* (2), *Ruszą* (1), *Siejeżą* (1), *Uznorą* (1), *Wistą* (1).

Miejscownik (60 : 85)

Końcówka *-i* (| *-y*) (22 : 29): (*po*) *chwili* (3), *czci* (1), *dziëlności* (1), *granicy* (1), *jaskini* (2), *jedności* (1), *kuchni* (1), *mili* (1), *miłości* (1), *nędzy* (1), *niewoli* (1), *pamięci* (1), *pieczy* (2), *rzeczy* (1), *stajni* (1), *szabli* (1), *śmierci* (2), *ulicy* (1), *władzy* (1), *wsi* (1), *wszetczności* (1), *ziemi* (3).

Końcówka *-e* (28 : 43): *cnocie* (3), *czapce* (1), *dródze* (1), *głowie* (4), *koronie* (1), *łascie* (1), *mátce* (1), *mierze* (4), *mowie* (1), *odprawie* (1), *opiece* (1), *opoce* (1), *potrzebie* (2), *przygodzie* (1), *rádzie* (1), *ręce* (1), *rocie* (1), *rozpráwie* (1), *sile* (2), *spráwie* (1) | *sprawie* (Sat 1), *stárynie* (1), *swobodzie* (1), *trzcinnie* (1), *urodzie* (2), *wadze* (2), *wierze* (3), *zdradzie* (1), *zgodzie* (1).

Nazwy własne (10 : 13): *Europie* (1), *żenewie* (1), *Olszánicy* (1), *Polszcze* (4), *Pradze* (1), *Rzowie* (1), *Grecyi* (1), *Azyjój* (1), *Grecyjej* (Sat 1), *Uskijój* (1).

Rzeczownik *Grecyja* ma w miejscowniku dwie formy: *Grecyi* (1) i *Grecyjej* (Sat 1).

Odmiana przymiotnikowa: *Kołomnej* (1).

Końcówka *-e* (z poprzedzającą alternacją) występuje wyłącznie w rzeczownikach twar-dotematowych, końcówka *-i* (| *-y*) – tylko w rzeczownikach miękko-tematowych, zarówno tych, które mają w mianowniku *-ø*, jak i tych z *-á* w mianowniku. W nazwach własnych na *-(j)á* pojawiła się jeszcze końcówka *-(j)ój*.

Wołacz (5 : 5)

Formy wołacza są w rodzaju żeńskim bardzo rzadkie. W wyrazach pospolitych wystąpiły formy wołacza: *bracia* (1), *krwi* (1), *mátko* (1), w nazwach własnych: *Melpomeno* (1), *Polsko* (1).

1.1.3. Deklinacja nijaka

Mianownik (31 : 42)

Końcówka *-o* (23 : 30): *bloto* (1), *bogactwo* (1), *bydło* (1), *czoło* (1), *dobro* (1), *gospodarstwo* (1), *łakomstwo* (1), *męstwo* (1), *miasto* (2) | *miasto* (Sat 1), *misterstwo* (1), *niebo* (2), *podobienstwo* (2), *prawo* (1), *przeklęctwo* (1), *przystojenstwo* (1), *rzemiestwo* (1), *siodło* (1), *ubostwo* (1), *ucho* (1), *wojsko* (4), *zuchwałstwo* (1), *zwyciestwo* (1), *zwierciadło* (1).

Końcówka -'e (2 : 4): *szczęście* (2) | *szczęście* (Sat 1), *zdrowie* (1).

Końcówka -'ę (4 : 6): *imię* (3), *książę* (1), *orle* (1), *plemię* (1).

Nazwy własne (2 : 2): *Jągello* (1); *Łukoje* (1).

Dopełniacz (43 : 71)

Końcówka -a (29 : 54): *bluźnierstwa* (1), *dobrá* (1), *dobrodziejstwa* (1), *drzewá* (1), *futra* (Sat 1), *gniazdá* (1) | *gniazda* (Sat 1), *gospodarstwa* (1), *księstwa* (2), *łakomstwa* (Sat 1), *męstwa* (1), *miastá* (2), *miejsca* (3) | *mieśca* (Sat 2), *morzá* (2) | *morza* (Sat 1), *nieba* (Sat 4), *pánstwa* (3), *pochlebstwa* (Sat 1), *poła* (Sat 1), *pospólstwa* (1), *prawa* (Sat 1), *rycerstwa* (1) | *rycerstwa* (Jez 1), *sercá* (2) | *serca* (Sat 1), *słońcá* (2) | *słońca* (Sat 1), *towarzystwa* (1), *ucha* (Sat 1), *wędzidła* (1), *wojská* (4), *zbożá* (1) | *zboża* (Prop 1), *złotá* (1) | *złota* (Sat 2); *książęciá* (EpRadz 1).

Końcówka -'ą (11 : 13): *ćwiczenia* (Sat 1), *mieszkania* (Sat 1), *nieszczęścia* (1), *pomnożenia* (1), *przykazania* (1), *przyrodzenia* (2), *staramia* (1), *szczęścia* (1), *zawołania* (1), *zdrowia* (2), *zgromádenia* (1).

Nazwy własne (3 : 4): *Dubná* (1), *Połocká* (2), *Sytná* (1).

W dopełniaczu wystąpiły dwie końcówki: -a i -'ą. Ta pierwsza niekiedy nie była sygnalizowana w drukach, w których stosuje się kreskowanie *a* jasnego, np. *książęcía* (EpRadz, k. A2v/19, por. A2/4), zdarzają się też zapisy oboczne, np. *zbożá* (Jez, k. B/17) | *zboża* (Prop, s. 12/14). Formy występujące w *Satyrze* zostały podzielone zgodnie z ich strukturą dziedziczną z wcześniejszych etapów rozwojowych: wyrazy z tematami twardymi oraz stwardniałymi zostały zaliczone do grupy z -a, formy z tematami miękkimi zostały zaliczone do grupy z -'ą.

Celownik (14 : 16)

Końcówka -u (11 : 13): *ciahu* (1), *gorącu* (1), *hetmáństwu* (1), *mieszkániu* (1), *morzu* (1), *niebu* (2), *potomstwu* (1), *słońcu* (1), *szczęściu* (2), *wojsku* (1), *záchówániu* (1).

Końcówka -owi (1 : 1): *imieniowi* (1).

Nazwy własne (2 : 2): *Jeżierzyszczu* (1), *Zawłociu* (1).

Biernik (47 : 62)

Końcówka -o (28 : 35): *bezpieczeństwo* (1), *bydło* (1), *dobro* (1), *gárdło* (1), *gorąco* (1), *jáblko* (1), *jezioro* (1), *(w) koło* (2), *królestwo* (1), *márgrabstwo* (1),

miasto (Sat 1), *niebo* (2), *oko* (1), *państwo* (1), *pióro* (2), *poddąństwo* (1), *potomstwo* (1), *powoleństwo* (1), *prawo* (Sat 1), *sąsiedztwo* (1), *sioło* (1), *stado* (1), *stanowisko* (1), *śrebro* (1), *towarzystwo* (1), *uroczyisko* (1), *wojsko* (5), *złoto* (1).

Końcówka *-e* (6 : 10): *miejsce* (1), *morze* (2), *nice* (1), *nieszczęście* (1), *serce* (4), *słońce* (1).

Końcówka *-'é* (5 : 5): *dożywocie* (1), *mienie* (1), *sumnienie* (1), *szczęście* (1), *wzmierzenie* (Sat 1).

Końcówka *-'ę* (3 : 5): *brzemie* (1), *dziecie* (2), *imię* (3).

Nazwy własne (5 : 7): *Mazowsze* (1), *Podole* (1), *Połocko* (3), *Pomorze* (1), *Turósno* (1).

Narzędnik (21 : 29)

Końcówka *-em* (17 : 25): *czołem* (2), *gárdłem* (1), *gospodarstwem* (1), *kadzi-
dłem* (1), *męstwem* (1), *niebem* (1), *okiem* (2), *piołem* (1), *prąwem* (2) | *prawem*
(Sat 1), *przymierzem* (1), *rzemięstłem* (1), *sercem* (3), *uchem* (1), *wojskiem* (2),
zdarzeniem (1), *złotem* (2), *żytem* (1).

Końcówka *-'ém* (1 : 1): *náczyńiem* (1).

Końcówka *-'im* (2 : 2): *málowáním* (1), *zawołáním* (1).

Nazwy własne (1 : 1): *Koronowem* (1).

Miejscownik (26 : 40)

Końcówka *-e* (16 : 22): *blocie* (1), *czéle* (1), *gniaździe* (1), *járzmie* (1), *krze-
ścijánstwie* (1), *lecie* (1), *łonie* (1), *niebie* (6), *piśmie* (1), *pohánstwie* (1), *posłuszeń-
stwie* (1), *práwie* (1), *przekłéctwie* (1), *towárzystwie* (1), *wojszcze* (1), *złocie* (2).

Końcówka *-u* (6 : 14): *miejsu* (2), *morzu* (2), *połu* (4), *sercu* (4), *stánowi-
sku* (1), *zdrowiu* (1).

Końcówka *-ym* (1 : 1): (*o*) *dobrym* (1) (odmiana przymiotnikowa).

Nazwy własne (3 : 3): *Podolu* (1), *Połocku* (1), *Zaborzu* (1).

Rozkład końcówek *-e* i *-u* jest typowy: *-e* występuje po spółgłosce twardej (z alternacją), natomiast *-u* – po spółgłosce miękkiej i tylnojęzykowej.

Wołacz (2 : 2)

Forma wołacza wystąpiła w opisywanych tekstach tylko 2 razy: *dziecie* (1), *plemie* (1).

1.2. Liczba mnoga

Mianownik (137 : 201)

Rzeczowniki męskoosobowe:

– końcówka *-owie* (10 : 14): *bożkowie* (1), *doktorowie* (1), *dziadowie* (1), *gregoryjankowie* (Sat 1), *królowie* (1) | *krolowie* (Sat 1), *márgrábiowie* (1), *mis-trzowie* (1), *ojcowie* (1), *przodkowie* (4), *senatorowie* (1);

– końcówka *-i* (| *-y*) z poprzedzającą alternacją (8 : 10): *biskupi* (2), *dłużni-cy* (*dłużnicy*) (1), *hetmáni* (2), *prostacy* (1), *zakonnicy* (1), *zwodnicy* (1), tu też: *cudzoziemcy* (1), *kupcy* (1);

– końcówka *-e* (11 : 22): *bogacze* (1), *césárze* (1), *gospodarze* (Sat 1), *kró-le* (1), *nieprzyjacie* (1), *rataje* (1), *száfárze* (1), *żółnierze* (Jez 1) | *żołnierze* (2), tu też: *dworzanie* (1), *ziemianie* (Sat 1) i *ludzie* (10).

Rzeczowniki niemęskoosobowe, męskożywotne:

– końcówka *-owie* (1 : 1): *delfinowie* (1);

– końcówka *-y* (| *-i*):

a) dla rzeczowników rodzaju męskiego (33 : 42): *brzégi* (1), *czásy* (1) | *czasy* (Sat 1), *dachy* (1), *duchy* (1), *dymy* (1), *głosy* (1), *gmachy* (1), *grody* (1), *kąty* (1), *kielichy* (1), *łasy* (1) | *lasy* (Sat 1), *mury* (2), *namioty* (1), *narody* (4), *obercuchy* (1), *okręty* (1), *orły* (1), *oszczepy* (1), *párkány* (1), *początki* (2), *po-stępki* (1), *przykłady* (1), *rogi* (1), *sądy* (1), *sklepy* (1), *snopy* (1), *szlaki* (1), *towary* (1), *wąły* (1), *wiatry* (2), *woły* (1), *zagony* (1), *zборы* (2);

b) dla rzeczowników rodzaju żeńskiego (18 : 24): *bászty* (1), *białégłowy* (1), *biesiady* (1), *drogi* (1), *kwoczki* (1), *mocarki* (1), *mozwy* (1), *niewiasty* (1), *piszczałki* (1), *prośby* (1), *rány* (1), *roty* (3) | *róty* (Jez 1), *rzeki* (1), *sprawy* (2), *strony* (3), *strzały* (1), *ściány* (1), *zábawy* (1);

– końcówka *-e*:

a) dla rzeczowników rodzaju męskiego (7 : 9): *boje* (1), *konie* (2), *kráje* (1), *mole* (1), *obyczaje* (2), *zdroje* (1), tu też: *tańcé* (Prop 1);

b) dla rzeczowników rodzaju żeńskiego (8 : 8): *bóżnice* (1), *gránice* (1), *mszyce* (1), *tarcze* (1), *wieże* (1), *woźnice* (1), *zbroje* (1), tu też błędnie zapisane *łyskázvice* (Prop 1);

– końcówka *-a* – tylko dla rzeczowników rodzaju nijakiego (10 : 14): *bo-gactwa* (Sat 1), *drzewá* (1), *gardła* (Sat 1), *látá* (1), *miástá* (4), *państwa* (Sat 1), *poła* (1), *práwá* (2), *stádá* (1), *wojská* (1);

– końcówka *-i* (| *-y*) – tylko dla rzeczowników rodzaju żeńskiego (5 : 8): *pieczęci* (1), *rozkoszy* (1), *rzeczy* (2), *wsi* (3), *wolności* (1).

Nazwy własne (26 : 49):

– męskoosobowe na *-owie* (9 : 14): *Antowie* (1), *Cekowie* (1), *Cymbro-wie* (1), *Czechowie* (2), *Francuzowie* (1), *Grekwie* (1), *Radziwiłowie* (1), *Szwe-dowie* (1), *Tátárowie* (4) | *Tatarowie* (Sat 1);

– męskoosobowe na *-i* (| *-y*) z alternacją (11 : 29): *Bosnacy* (1), *Branzowicy* (1), *Kárwaci* (1), *Kozacy* (3), *Krzyżacy* (5), *Polacy* (7), *Pomorczycy* (1), *Słowacy* (1), *Turcy* (1), *Wineci* (1), tu też (1 : 7): *Niemcy* (7), por. także końcówkę *-i* bez alternacji: *Bulgári* (1), prawdopodobnie też *Láksi* (1), *Rossáni* (1);
– niemęskoosobowe na *-y*: *Inflanty* (1), *Kosiány* (1), o końcówce nietypowej *Serby* (1).

Rzeczowniki o odmianie nietypowej (8 : 9): *káznodzieje* (1), *pochlebce* (1), *śłudzy* (1); *duchowni* (1), *ślužebni* (1), *świety* (2), *święci* (1); *rzeczypospolite* (1).

W mianowniku liczby mnogiej jest dobrze widoczny podział na rzeczowniki męskoosobowe oraz niemęskoosobowe.

Rzeczowniki męskoosobowe obsługiwane są głównie przez końcówkę *-owie* oraz *-i* (| *-y*) z alternacją. Końcówka *-owie* łączy się zarówno z tematami twardymi (np. *doktorowie*), jak i miękkimi (np. *mistrzowie*), końcówka *-i* (| *-y*) – tylko z tematami twardymi, które wtórnie ulegają palatalizacji. Część rzeczowników miękкотematowych przybiera końcówkę *-e*, jest ona charakterystyczna przede wszystkim dla pewnych typów słowotwórczych (np. *bogacze*). Rzeczowniki męskoosobowe na *-ek* mają przeważnie końcówkę *-owie* (np. *bożkowie*). Zgodnie z ówczesnym uzusem rzeczownik *król* ma dwie końcówki: *królowie* (2) i genetyczną *króle* (1). Końcówkę *-owie* wyjątkowo przybiera rzeczownik będący nazwą zwierzęcia: *delfinowie*.

Rzeczowniki niemęskoosobowe, twar-dotematowe rodzaju męskiego lub żeńskiego w liczbie pojedynczej są obsługiwane wyłącznie przez końcówkę *-y* (| *-i*) bez alternacji, natomiast rzeczowniki mające w liczbie pojedynczej rodzaj nijaki (niezależnie od tematu) zachowują w liczbie mnogiej końcówkę *-a*. Rzeczowniki niemęskoosobowe miękкотematowe łączą się bądź z końcówką *-i* (| *-y*) (np. *pieczęci*), bądź *-e*. Pierwsza z wymienionych występuje wyłącznie w rzeczownikach żeńskich, które w liczbie pojedynczej są zakończone na *-ø*, druga zaś może obsługiwać zarówno rzeczowniki żeńskie w liczbie pojedynczej zakończone na *-a* (np. *bóżnica*, *tarcze*), jak i niektóre rzeczowniki męskie w liczbie pojedynczej (np. *boje*, *konie*).

Dopełniacz (92 : 151)

Końcówka *-ów* (32 : 58): *bojów* (1), *borow* (Sat 1), *czasów* (1), *darow* (1), *despotow* (Sat 1), *dworów* (1), *królów* (1), *lásów* (1), *mężów* (1), *mistrzów* (1), *murów* (1), *niewczasów* (1), *obłoków* (1), *obyczajow* (Sat 2), *ojców* (3) | *ojcow* (Sat 1), *psów* (1), *postępkow* (Sat 1), *przodków* (7) | *przodkow* (Sat 5, Jez 1), *przykładów* (1), *pustelnikow* (Sat 1), *rodziców* (2), *rogów* (1), *rumów* (1), *rzecz-nikow* (Sat 1), *sądów* (1), *statutow* (Sat 1), *strzelcow* (3) | *strzelców* (Jez 1), *synów* (2), *więźniów* (4), *wyrwodorow* (Sat 1), *zamków* (2), *żaglow* (Sat 2).

Końcówka *-ø* | (*-'ø*) (35 : 53): *nieprzyjaciół* (2), *sąsiad* (1); *córek* (1), *dusz* (1), *dziewic* (1), *fortun* (1), *galer* (1), *grzywien* (1), *krzywd* (1), *łyskawk* (1), *mił* (2), *nóg* (1), *owiec* (1), *pociech* (1), *potraw* (1), *rąk* (1), *rzék* (2), *spraw* (2), *strón* (1) | *stron* (Prop 4), *tajemnic* (1), *wiosek* (1), *zabaw* (2), *ziem* (1); *blót* (1), *bogactw* (3), *drzew* (1), *gardł* (1), *krolestw* (1), *lat* (5), *miast* (2), *słow* (1), *stárostw* (1), *zwierząt* (1), tu też: *książąt* (3), *drew* (1).

Końcówka *-i* (| *-y*) (11 : 23): *dni* (2), *kóni* (1) | *koni* (5), *pieniędzy* (1); *cérkwi* (1), *odmienności* (1), *rzeczy* (2), *twarzy* (1), *wsi* (2), *wolności* (1), tu też: *drzwi* (1), *ludzi* (5).

Nazwy własne (14 : 17): *Cyklopoz* (Prop 1), *Kozaków* (1), *Łuków* (1), *Niemców* (1), *Prussaków* (1), *Rádziwiłów* (2), *Tryjonów* (2), *Żydów* (Sat 1); *Kárászewic* (1), *Niemiec* (1), *Prus* (1), *Tatar* (1) | *Tátarów* (1), *Węgier* (1), *Włoch* (1).

Odmiana przymiotnikowa: *duchownych* (1), *odwiernych* (1), *poddanych* (1), *rzeczypospolitych* (1), *Ostrogskich* (1).

W dopełniaczu są możliwe trzy końcówki: *-ów*, *-ø* oraz *-i* (| *-y*). Końcówka *-ów* obsługuje wyłącznie rzeczowniki w liczbie pojedynczej rodzaju męskiego, zarówno twar-dotematowe (np. *borów*), jak i miękkotematowe (np. *mężów*). Końcówka *-ø* | (*-'ø*) przede wszystkim występuje w rzeczownikach żeńskich (w liczbie pojedynczej zakończonych na *-a*), np. *fortun*, *owiec*, lub nijakich, np. *blót*; genetyczna końcówka *-ø* pojawia się wyjątkowo w rzeczownikach męskich w liczbie pojedynczej: *sąsiad* (1) i – tak jak obecnie – *nieprzyjaciół*. Końcówkę *-i* (| *-y*) mają wyłącznie rzeczowniki miękkotematowe, w liczbie pojedynczej występujące w rodzaju męskim lub żeńskim (tzw. typ spółgłoskowy), np. *dni*, *koni*, *odmienności*, *rzeczy*.

Celownik (21 : 31)

Końcówka *-om* (15 : 19): *bojom* (1), *czasom* (2), *koniom* (3), *kościółom* (1), *niewczasom* (1), *oraczom* (1), *pánom* (1), *porucznikom* (1), *zwierzom* (1); *chłopiętom* (1), *książętom* (1); *działkom* (1), *dzieciom* (1), *ludziom* (2); *spráwom* (Omen 1).

Końcówka *-óm* (3 : 3): *poganóm* (Prop 1), *przodkóm* (Omen 1), *uszóm* (Jez 1).

Końcówka *-am* (1 : 1): *spráwam* (Zg 1).

Nazwy własne (5 : 8): *Krzyżakom* (4), *Niemcom* (1), *Polakom* (1), *Sármacyjom* (1), *Turkom* (1).

Inna odmiana: *poddanym* (1).

W celowniku niemalże jako wyłączna występuje końcówka *-om*, wyjątkowo *-óm*. Genetyczna końcówka celownika liczby mnogiej rodzaju żeńskiego *-am*

jest poświadczona tylko w jednym rzeczowniku *spráwam* (Zg, k. B/10), choć w innym miejscu pojawia się też forma *spráwom* (Omen, k. A3v/5).

Biernik (167 : 223)

Równy mianownikowi:

– z końcówką *-y* (| *-i*) (84 : 118):

a) rodzaju męskiego (52 : 74): *bátwány* (1), *bębny* (2), *bogi* (EpRadz 1, Jez 1), *brzégi* (1) | *brzegi* (Sat 1), *dáry* (3), *dęby* (1), *długi* (1), *domy* (1), *dwo-ry* (1), *głosy* (1), *gmáchy* (1), *granaty* (1), *groty* (1), *kwiateczki* (1), *lasy* (2), *listy* (1), *łowy* (1), *mnichy* (1), *mosty* (1), *mury* (2), *namioty* (4), *narody* (1), *nierządy* (1), *plugi* (1), *początki* (2), *pogány* (1), *postępki* (1), *potomki* (1), *po-wiáty* (1), *przekopy* (1), *przodki* (2), *przysmáki* (1) | *przysmaki* (Sat 1), *roki* (1), *sądy* (1), *sąsiady* (1), *siérpy* (1), *skárby* (1), *sklepy* (1), *smoki* (1), *spiski* (1), *stawy* (1), *syny* (Sat 1, Prop 1), *szláki* (1), *szpiégi* (1) | *szpiegi* (Jez 1), *tryby* (1), *urzędy* (1), *wańszosy* (1), *włosy* (1), *wzory* (1), *zagony* (4), *zamki* (5), *znáki* (1);

b) rodzaju żeńskiego (32 : 44): *biəsiády* (Zg 1) | *biesiády* (Prop 1), *cno-ty* (1), *czáty* (1), *drógi* (1) | *drogi* (Sat 1), *gory* (1), *gwiazdy* (1), *korony* (2), *kosy* (1), *ławy* (1), *niezgody* (1), *nogi* (1), *pérzyny* (1), *pięty* (1), *plánety* (1), *po-ciechy* (1), *posługi* (2), *rány* (1), *roty* (1), *rzéki* (2), *siły* (1), *sługi* (1), *spráwy* (4) | *sprawy* (Sat 1), *strony* (2), *szkody* (2), *szkoły* (1), *szkuty* (1), *ściány* (1), *ścież-ki* (1), *trąby* (2), *trwogi* (1), *utruty* (1), *żóny* (1);

– z końcówką *-’e* (35 : 38):

a) rodzaju męskiego (23 : 26): *dobrodzieje* (1), *konie* (1), *kosze* (1), *kra-je* (1), *kredence* (1), *króle* (1), *lemiesz* (1), *łowce* (1), *miecze* (1), *mieszkańce* (1), *niedźwiedzie* (1), *nieprzyjacie* (1), *obyczaje* (2), *ojce* (1), *ogień* (1), *pieniądze* (2), *rodzice* (1), *szpitale* (1), *tańce* (1), *więźnie* (2), *woźnice* (1), tu też: *dzieje* (1), *ludzie* (1);

b) rodzaju żeńskiego (12 : 12): *burtnice* (1), *furyje* (1), *granice* (1), *jaski-nie* (1), *kopije* (1), *krotochwile* (1), *nádzieje* (1), *skronie* (1), *száble* (1), *szyje* (1), *świnie* (1), *wodze* (1);

– z końcówką *-i* | (*-y*) (12 : 15): *chciwości* (1), *części* (1), *mąjętności* (1), *nawałności* (1), *osiadłości* (1), *rozkoszy* (1), *rzeczy* (1), *szczęśliwości* (1), *wsi* (2), *wolności* (1), tu też: *dzieci* (3), *wici* (1);

– z końcówką *-a* lub *-á* (22 : 32): *blótá* (1), *jeziorá* (1), *kazánia* (1), *kolá-ná* (1), *książetá* (1), *kurczętá* (1), *látá* (2), *miástá* (4) | *miasta* (Sat 1), *mieś-ca* (Sat 1), *morzá* (1) | *morza* (Sat 1), *państwa* (Sat 1), *polá* (1), *prawá* (2) | *prawa* (Sat 1), *przeszcia* (1), *przezviská* (1), *skrzydlá* (1), *słowá* (1) | *słowa* (1), *stádá* (1), *wiosła* (Sat 1), *wojská* (2), *zbożá* (1), tu też: *rejestrá* (1).

Równy dopełniaczowi (5 : 7): *bogów* (EpRadz 1), *dziadów* (1), *pánów* (1), *synów* (Sat 1), tu też: *ludzi* (3).

Nazwy własne (9 : 13): *Amázony* (1), *Bátchány* (1), *Cyklopy* (1), *Iflan-ty* (1), *Krzyżaki* (3), *Niemce* (2), *Polaki* (1), *Prussy* (1), *Tátary* (2).

W przedstawionym materiale biernik równy jest mianownikowi także dla niektórych rzeczowników męskoosobowych, np. twar-dotematowych (7): *chłó-py* (2), *mnichy* (1), *pogány* (1), *potomki* (1), *przodki* (2), *sąsiady* (1), *szpiégi* (1) | *szpiegi* (1), oraz miękkotematowych (8): *dobrodzieje* (1), *króle* (1), *łowce* (1), *mieszkańce* (1), *nieprzyjaciele* (1), *ojce* (1), *więźnie* (2), *woźnice* (1).

Formy biernika równe dopełniaczowi występują jako wyłączne tylko przy dwóch rzeczownikach osobowych twar-dotematowych: *dziadów* (1) i *panów* (1).

W trzech rzeczownikach występuje oboczność: *bogi* (EpRadz 1) | *bogów* (EpRadz 1), *syny* (Sat 1) | *synów* (Sat 1), *ludzie* (Zg 1) | *ludzi* (Prop 2).

Z form biernika równych mianownikowi formy z *-y* (| *-i*) mają rzeczowniki twar-dotematowe rodzaju męskiego i żeńskiego, np. *bębny*, *capy*, *dziury*, *kosy*; formy z *-i* (| *-y*) są charakterystyczne wyłącznie dla miękkotematowych, spół-głoskowych rzeczowników rodzaju żeńskiego: *części* (1), *rzeczy* (1); formy z *-á* lub *-a* mają wyłącznie rzeczowniki rodzaju nijakiego, np. *blótá* (1), *kazánia* (1).

Narzędnik (69 : 84)

Końcówka *-y* (| *-i*) (33 : 39): *bory* (1), *chłopy* (1), *dary* (1), *doktory* (1), *dymy* (1), *huffy* (1), *lasy* (1), *łupy* (1), *mosty* (1), *nocłégi* (1), *obłoki* (1), *początki* (1), *popioły* (1), *przekopy* (1), *swáty* (1), *syny* (1), *taneczники* (1), *tory* (1), *trupy* (1), *tryby* (1), *uczeszniki* (1), *urzędy* (2), *wáły* (1), *wierzchy* (1), *wilki* (1), *woły* (1); *strzelcy* (1); *dziáły* (1), *láty* (3) | *laty* (Sat 1), *państwy* (1), *rámiony* (1), *słowy* (3), *wojski* (1).

Końcówka *-mi* (4 : 5): *gospodarzmi* (1), *nożmi* (1), *żołniérzmi* (1); *ludźmi* (2).

Końcówka *-ami* (24 : 27): *baśniąmi* (1), *bestyjami* (Sat 1), *chorągwiámi* (1), *cnotami* (Sat 1), *fárbámi* (1), *gorami* (Sat 1), *konstytucyjami* (Sat 1), *motykami* (Sat 1), *myślámi* (1), *nogámi* (2), *pérzynámi* (1), *posługami* (Sat 1), *przysięgámi* (1), *rzékámi* (1), *szlúzbámi* (3), *sprawami* (Sat 1), *stronámi* (1), *száblámi* (1), *traftami* (Sat 1), *wsiámi* (1); *obróńcámi* (1), *półmiskami* (Sat 1), *słopniámi* (1) | *stopniámi* (1).

Nazwy własne (8 : 13): *Krzyżaki* (5), *Polaki* (2), *Niemcy* (1), *Prussaki* (1), *Rádziwuły* (1), *Sáuíromáty* (1), *Tatary* (Sat 1); *Sorbonami* (Sat 1).

Układ końcówek w narzędniku liczby mnogiej jest przejrzysty: rzeczowniki twar-dotematowe rodzaju męskiego i nijakiego zachowują genetyczną końcówkę tego przypadku, mianowicie *-y* (| *-i*); wyjątkowo przyjmuje ją również

rzeczownik miękkotematowy spółgłoskowy (*strzelec*). Rzeczowniki męskie miękkotematowe, także rzeczownik *ludzie*, mają końcówkę *-mi*. Rzeczowniki żeńskie, zarówno twar-dotematowe, jak i miękkotematowe, zachowują końcówkę *-ami*. Sygnałem demorfologizacji rodzaju w tym przypadku jest końcówka *-ami* u niektórych rzeczowników męskich: *obronica*, *półmisek*, *stopień* | *stópień*, wyjątkowo ma ją też rzeczownik nijaki (*skrzydło*).

Miejscownik (28 : 38)

Końcówka *-ach* | *-ách* (18 : 24): *biesiadach* (Jez 1), *bitwach* (1), *głowach* (1) | *głowach* (Sat 1), *milach* (1) | *milach* (Jez 1), *myślach* (1), *nogach* (1), *oracyjach* (Sat 1), *powodziach* (1), *przyłbicach* (Sat 1), *skrzydłach* (1), *sprawach* (3), *włosciach* (1) | *włosciach* (Jez 1); *łykach* (1), *nieprzyjaciółach* (1), *pieniądzach* (1) | *pieniądzach* (Sat 1), *rogach* (Sat 1), *żywiółach* (1); *miejscach* (Jez 1).

Końcówka *-ech* (7 : 10): *koniach* (1) | *koniech* (Jez 1, EpRadz 1), *kościelach* (Sat 1), *lesiech* (Sat 1), *zagoniach* (1); *głowiach* (1), *bogactwach* (1), *ludziach* (1) | *ludziech* (Sat 1).

Nazwy własne (3 : 4): *Iflanciech* (1), *Lib<u>ciech* (1), *Prusiech* (1) | *Prusiech* (Sat 1).

Końcówka *-ach* występuje przede wszystkim w rzeczownikach żeńskich (13), rzadziej męskich (5), wyjątkowo nijakich (1). Końcówka *-ech* cechuje przede wszystkim rzeczowniki męskie (4), wyjątkowo żeńskie (1), nijakie (1), a także rzeczownik *ludzie*.

Wołacz (5 : 6)

W wołaczu mamy kilka pojedynczych form. Są one równe formom mianownika liczby mnogiej: *potomkowie* (1), *sąsiedzi* (1), *towarzysze* (1), *Polacy* (2); *bo-ginie* (1). W liczbie pojedynczej są to 4 rzeczowniki rodzaju męskiego i 1 żeń-skiego. Odmianę przymiotnikową przyjmuje rzeczownik *pieniężni* (1).

1.3. Liczba podwójna

Osobne formy liczby podwójnej ma tylko kilka rzeczowników. Są to przede wszystkim rzeczowniki *ręka*, *oko*, *ucho*:

1. *Ręka*: dopełniacz: *do ręki* (Prop 1), ale: *rąk* (Jez 1), biernik: *ręce* (3), miejscownik: *w rękę* (Sat 1, Prop 1, Jez 2);

2. *Oko*: dopełniacz: *oczu* (1), biernik: *oczy* (1), narzędnik: *oczyma* (Sat 1);

3. *Ucho*: celownik: *uszóm* (1), choć tu panuje następujący stan: do tematu dualnego *-usz-* dodano końcówkę pluralną *-óm*.

W innych rzeczownikach liczba podwójna pojawia się w połączeniu z liczebnikiem *dwa, oba*:

– mianownik: *dwie rzéce* (Jez 1), *obie stronie* (Jez 1), *dwie mili* (Jez 1);

– dopełniacz: *dwu szpiegu* (Jez 1), *dwu więźniu* (Jez 1);

– biernik: *dwie mili* (Jez 1);

– narzędnik: *dwomá rzékomá* (Jez 1);

– miejscownik: *w obu miejscu* (Jez 1).

W połączeniu z liczebnikiem *dwa, oba* występują też formy identyczne z formami liczby mnogiej:

– mianownik: *dwá narody* (Prop 1), *obá száfárze* (Jez 1);

– dopełniacz: *z obu stron* (Prop 1), *siádły po obu stron Donu* (Prop 1);

– celownik: *dwiemá królom* (Prop 1);

– biernik: *dwu pánów* (Zg 1), *dwá narody* (Prop 1).

2. Odmiana przymiotników i imiesłówów przymiotnikowych

2.1. Kontynuanty odmiany złożonej

2.1.1. Liczba pojedyncza (we wszystkich rodzajach)

Mianownik

W odmianie złożonej występują zasadniczo (choć nie wyłącznie) końcówki: dla rodzaju męskiego *-y* (| *-i*), np. *nadzieźny (koń)* (Sat, k. A3/5), *wielki (proporzec)* (Prop, s. 7/21); dla rodzaju żeńskiego *-á*, np. *bystra (Dźwina)* (Jez, k. B3/10), *Węgierska (Koroná)* (Zg, k. A3/3); dla rodzaju nijakiego *-é*, np. *chmurné (niebo)* (Prop, s. 14/6), *moskiewskie (wojsko)* (Jez, k. A2v/15).

Dopełniacz

W dopełniaczu rodzaju męskiego końcówka ma formę *-ého* (27), zapis *-ego* pojawia się jedynie w *Satyrze* (3); por. np. *cnotliwého (ojcá)* (Prop, s. 6/9), *lotného (wozá)* (EpRadz, k. A2v/2), *nieroztárgnioného (węzłá)* (Prop, s. 16/12), *Szesnaście miał tysięcy ludu ku bojowi Przebráného Szeremet* (Jez, k. Bv/27–28), *Starszego jako żywo nie było na świecie* (Sat, k. Av/18), *mieszkańca dziwnego* (Sat,

k. B3v/11), *do brzegu morskiego* (Sat, k. C/26). Identyczny stan panuje wśród rzeczowników rodzaju nijakiego: *-ého* (13), np. *koronného (dobrá)* (Zg, k. B/14), *Páńskiego (przykazania)* (Zg, k. B/6), *wziętego (dobrodziejstwa)* (Prop, s. 7/6). W rodzaju żeńskim występuje zawsze końcówka *-ěj* (43), w *Satyrze* zapisana jako *-ej* (9), np. *domowěj (sławy)* (Jez, k. A2/23), *ludzkiej (społeczności)* (Prop, s. 16/7); wyjątek stanowi zapisana raz forma ze wschodniosłowiańską końcówką *-oj*: *Tám monástyr, „Preczystoj” Rusin zowie, leży* (Jez, k. B2v/3); przedrostkowe *pre-* wystąpiło w tym przymiotniku 4 razy, przedrostkowe *pro-* raz, co należy uznać za wykładnik stylizacji na wymowę wschodniosłowiańską.

Jako formy dopełniacza rodzaju nijakiego zostały potraktowane też formy na *-ého* w takich konstrukcjach, jak np. *prágnąwszy cudžého, w swym sie nie zostoi* (Jez, k. A3v/6), *nic gruntowného stáwić nie możecie* (Zg, k. A3/13), *wszyscy, którzykolwiek wnieśli co nowého* (Zg, k. A4/3).

Celownik

W rodzaju męskim końcówka *-ému* wystąpiła 7 razy, *-emu* w *Satyrze* raz, a także raz w *Proporcu*, np. *Dobrému (walecznikowi)* (Prop, s. 5/6), *(Tyránnowi) skazánému* (Jez, k. A4/16), *Krzyżak czołem bije polskiemu królowi* (Prop, s. 11/8). W rodzaju żeńskim końcówka *-ěj* wystąpiła tylko raz, natomiast końcówka *-ej* w *Satyrze* 3 razy, a w *Jeździe do Moskwy* raz, np. *ućciwěj (parze)* (EpRadz, k. A4/9), *támeszněj (wsi)* (Jez, k. B4/2). W rodzaju nijakim końcówka *-ému* wystąpiła 2 razy, *-emu* w *Satyrze* raz oraz w *Epitalamijum Radziwiłłowi* raz, np. *Gdańskiemu (Morzu)* (Jez, k. B3/13); *Tychże dziádów i ojców sławnych ućciwému Zdárzy potomstwu* (EpRadz, k. A3v/19–20).

Biernik

W rodzaju męskim biernik występuje w dwojakiej formie: 1) równej mianownikowi oraz 2) równej dopełniaczowi. Pierwsza z nich jest charakterystyczna przede wszystkim dla przymiotników towarzyszących rzeczownikom nieżywotnym (35), np. *dobry (przykład dają)* (Zg, k. B/7), *złoty (łańcuch)* (Jez, k. A3/7), *nieprzyjacielski (lud)* (Jez, k. Bv/15), ale wyjątkowo 2 razy biernik równy mianownikowi towarzyszy także rzeczownikom żywotnym: *Wsiádaj ná swój dzielny koń* (EpRadz, k. A2v/11), *Jáko więc orzeł młody ... prędkí zwierz goni* (Jez, k. A2/11–14), zapewne też: *dáry dawwał ... Tobie białonogi Kón turecki* (Jez, k. A3/6–10).

Końcówka równa dopełniaczowi występuje przede wszystkim w przymiotnikach towarzyszących rzeczownikom osobowym, np. *bojárskiego (syná)* (Jez, k. B3/24), *młodego (Achilla)* (Sat, k. B3v/12), *zwierzchniego (páná)* (Prop, s. 7/16). Tylko raz końcówka *-ého* wystąpiła przy przymiotniku towarzyszącym rzeczownikowi nieosobowemu (żywotnemu): *Widzę Orłá białého* (Jez, k. A4/1).

W bierniku rodzaju męskiego końcówka *-ého* wystąpiła 9 razy, a końcówka *-ego* 4 razy tylko w *Satyrze*.

Biernik rodzaju żeńskiego ma zawsze końcówkę *-ą* (59), np. *białą (twarz)* (EpRadz, k. A2v/21), *nieprzyjacielską (ziemię)* (Jez, k. B/29), *ogromną (strzelbę)* (Prop, s. 14/4), *wieczną (hańbę)* (Sat, k. A3v/12), też *(ná górę) Páwłową* (Jez, k. B2v/32), ale: *hetmánową (władzą)* (Jez, k. A2v/17). Ten ostatni przykład jest formą odmiany niezłożonej.

Biernik rodzaju nijakiego ma z reguły końcówkę *-é* (18), np. *cálé (bez-pieczénstwo)* (Prop, s. 16/15), *miłé (dziecię)* (EpRadz, k. A3v/27); wyjątkowo pojawia się *-e* (1): *To Wineci, skąd Morze Wineckie názwano* (Prop, s. 12/25). Poza tym *-e* wystąpiło 4 razy w *Satyrze*.

Narzędnik

W rodzaju męskim występuje niemal wyłącznie końcówka *-ym* (| *-im*) (34), np. *białym (alabastrem)* (Sat, k. A3/20), *pożądnym (pokojem)* (Prop, s. 6/16), *ustáwicznym (bojem)* (Prop, s. 6/15), *Witułtowym (Kluczem)* (Jez, k. B3/27–28), *drogim (smalcem)* i *drogim (kámieniem)* (Jez, k. A3/12), *litewskim (ludem)* (EpRadz, k. A3v/13), *złotorogim (wołem)* (Sat, k. Av/7), *poślednim* (Jez, k. A2v/32), *dobrym (krześcijaninem)* (Sat, k. B/21), *złotym (łańcuchem)* (Sat, k. A2v/10). Wyjątkowo (raz w pozycji rymowej) wystąpiła końcówka *-em*: *Dwie wojszcze z sobą czynią obyczájem nowem* (Prop, s. 10/2, w rymie do *Koronowem*), poza tym jest *nowym ... szlákiem* (Jez, k. A3v/25).

W narzędniku rodzaju żeńskiego zawsze występuje końcówka *-ą* (8), np. *césarską (spráwą)* (Prop, s. 10/18), *stołową (czászą)* (Jez, k. A3v/15).

W rodzaju nijakim występuje zawsze końcówka *-ym* (| *-im*) (8), np. *chętliwym (sercem)* (EpRadz, k. A3v/26), *niespuszczónym (okiem)* (Jez, k. A2/12), *wilczym (práwem)* (Jez, k. A3/26), *złotym (piorem)* (Sat, k. C2/21).

Miejscownik

W miejscowniku rodzaju męskiego obowiązuje z reguły końcówka *-ym* (| *-im*) (18), wyjątkowo *-em* (1), np. *w hárdym (Moskwicinie)* (EpRadz, k. A3/18),

w *książęcym (ubierze)* (Prop, s. 11/15), w *zacnym (domu)* (Sat, k. C/14), w *usarskim (ubierze)* (Sat, k. A 4v/21), ale: w *czasie krotkiem* (Jez, k. B2/24), w rymie do *śrzedkiem*) obok w *krótkim chesie* (Zg, k. A3/7). Rzeczowniki rodzaju żeńskiego mają regularnie miejscownik na *-ěj* (12), a w *Satyrze* na *-ej* (5), np. *dawněj (swobodzie)* (Zg, k. B/19), *przy powiėwněj (trzcinie)* (Prop, s. 11/20), *nagłej potrzebie* (Sat, k. C/24). W rodzaju nijakim normalnie występuje końcówka *-ym* | *-im* (7), np. *ná cichym (morzu)* (Prop, s. 14/12), *ná Niedźwiedzim (Błocie)* (Jez, k. Bv/7), wyjątkowo (tylko raz) *-iem*: *ná gniaździe wysokiem* (Jez, k. A2/11).

Wołacz

Wołacz jest zawsze równy mianownikowi, np. *mój drogi Synu* (Jez, k. A2v/23–24), *zacny Rádziwile* (EpRadz, k. A2v/11; Jez, k. A3/15), *o piękna Melpomeno* (Prop, s. 7/14).

2.1.2. Liczba mnoga

Mianownik

Przymiotniki występujące w związku zgody z rzeczownikami męskimi osobowymi mają zawsze końcówkę *-i* (| *-y*) z poprzedzającą alternacją (łącznie 41), np. *ciėrpliwi (Polacy)* (Zg, k. A4/11), *moźni (Cekowie)* (Prop, s. 13/1), *śmieli (Fráncuzowie)* (Zg, k. A2v/17), por. też rzeczownik *duchowni* (Zg, k. B/6), *dobrzy (zakonnicy)* (Prop, s. 8/11), *Litewscy (Tátárovie)* (Jez, k. B3/19), *tėdzy (gospodarze)* (Sat, k. A3v/4). W jednym wypadku końcówka *-i* (z poprzedzającą alternacją) pojawiła się przy rzeczowniku męskim żywotnym (nazwie zwierzęcia): *Tám okrėty, á przy nich delfinowie gėści Po wiėrzechu wody gráją* (Prop, s. 11/24–25).

W połączeniach z rzeczownikami innymi niż męskoosobowe normalną końcówką jest *-ė* (40), a w *Satyrze* *-e* (16), np. *budownė (wsė)* (Jez, k. Bv/4), *gėstė (pieczęci)* (Prop, s. 15/1), *pełnė (zbory)* (Zg, k. A2/12), *ućiwiė (spráwy)* (EpRadz, k. A3/9), *dzisiejše (bogactwa)* (Sat, k. B/6), *gėstė (mszyce)* (Sat, k. B3v/25), *pospolite (głosy)* (Sat, k. A4/12), *wiekuiste (duchy)* (Sat, k. B4/22). Wyjątkowo *-e* pojawia się w *Jeździe do Moskwy* (1), w *Proporcu* (1) i w *Omeńie* (1): *žártkonogie (konie)* (Jez, k. B2/10), *pruskie (kráje)* (Prop, s. 6/15, obok formy *moskiewskiė [roty]* [Jez, k. A2v/1]), *świėże (szláki)* (Omen, k. A3v/8). Wszystkie te trzy zapisy z *-e* zostały uznane za błędne.

Forma na *-é* wystąpiła też w połączeniu z rzeczownikiem *orzeł*, ale w znaczeniu przenośnym: *orły pograniczne rzymskie płochy siedzą* (Prop, s. 12/23). Forma na *-é* wystąpiła również z formą dualną rzeczownika (2): *dwie wojszcze ogromne* (Prop, s. 9/19), *dwie wielkie rzęce* (Jez, k. B3/12).

Dopełniacz

W dopełniaczu występuje zawsze (63 razy) końcówka *-ych* (| *-ich* po *k, g*), np. *bogatych (miast)* (Zg, k. A3/7), *gęstych (łásów)* (Jez, k. B2/19), *uczciwych (zabaw)* (Sat, k. B4/1), *Witułtowych (rąk)* (Jez, k. B3/27), *bojarskich (synów)* (Jez, k. B2/12 i 31), *prętkich (odmienności)* (Zg, k. A4v/2).

Celownik

Celownik ma zawsze (9 razy) końcówkę *-ym* (| *-im* po *k, g*), np. *godnym (ludziom)* (Zg, k. A4/22), *własnym (pánom)* (Prop, s. 10/10), *dzikim (zwierzom)* (Prop, s. 16/4), *rycerskim (sprawam)* (Zg, k. B/10).

Biernik

Typowa jest równa formie mianownika nieosobowego końcówka *-é* (62), a w *Satyrze* końcówka *-e* (23), np. *białé (namioty rozbiłé)* (Jez, k. B2/16), *wielkié (szkody działali)* (Jez, k. B2/24), *biedne (pieniądze)* (Sat, k. A2/16), *porządne (mosty)* (Sat, k. A3v/2). W kilku wypadkach (poza tekstem *Satyry*) wystąpiła końcówka *-e*: 2 razy w *Jeździe do Moskwy* i 5 razy w *Proporcu*, zawsze w temacie zakończonym na *k*, co może nie jest przypadkowe: *królewskie (korony)* (Jez, k. A4v/21 – ta sama lekcja w EpRadz, k. A3/7, ma postać: *królewskié [korony]*), *sąsiedzkie (domy)* (Jez, k. A3v/26), *ludzkie (nádzieje)* (Prop, s. 7/7), *scytyjskie (strony)* (Prop, s. 12/4), *słowieńskie (dzieje)* (Prop, s. 12/3), *wielkie (narody)* (Prop, s. 12/20, 14/23), *wielkie (czabány)* (Prop, s. 12/20). W transkrypcji taka postać graficzna końcówki, mimo wahań pisowni w drukach, została uznana za błąd.

Formy na *-é* | *-e* wystąpiły też w przymiotnikach łączących się z rzeczownikami osobowymi: *chętliwé (bogi)* (EpRadz, k. A2v/29), *chętne (bogi)* (Jez, k. A4v/11), *główné (nieprzyjaciele)* (Prop, s. 7/1), *krześcijáńskie (króle)* (Jez, k. A3/23), *podejrzáné (sąsiády)* (Prop, s. 10/11–12), *przeważné (szpiegi)* (Jez, k. B/28), *przygnáné (Tátary)* (Jez, k. B3v/32), *urodziwé (chłopy)* (Jez, k. B4/32), *hárdé* (Jez, k. A4/21), *prosté (ludzie)* (Zg, k. A3/22), *łakome (ludzi)* (Sat, k. A2/12), por. też *niezgodné (książetá)* (Zg, k. A3/1).

W jednym wypadku wystąpiła forma równa dopełniaczowi z końcówką *-ych*. Pojawiła się ona w sąsiedztwie formy podwójnej rzeczownika osobowego szpieg: *Wyprawiłeś, hetmianie, dwu świadomych szpiegu* (Jez, k. B3/30).

Narzędnik

W narzędniku wystąpiły 2 końcówki: *-emi* (14) oraz *-ymi* (| *-imi*) (10). Końcówka *-emi* jest charakterystyczna dla *Jeźdzy do Moskwy* (10), *Proporca* (2) i *Epitalamijum Radziwiłłowi* (2), końcówka *-ymi* (| *-imi*) cechuje *Satyra* (7) i *Zgodę* (2), wyjątkowo pojawia się też w *Jeździe do Moskwy* (1):

– końcówki *-emi*: *gęstemi* (Jez, k. B2/22), *kosztownemi* (Prop, s. 7/20), *lodo-wemi* (Prop, s. 13/22), *miłemi* (Jez, k. B2v/7), *moskiewskiem*i (Jez, k. A2v/22), *nieprzerwanemi* (EpRadz, k. A4/22 = Jez, k. B4v/10), *ozdobnemi* (Jez, k. B4/26), *pewnemi* (Jez, k. B/27), *pobitemi* (Jez, k. A2v/16), *poczciewemi* (Jez, k. A4v/27) | *poćciwemi* (Jez, k. A3/23), *toropieckiem*i (Jez, k. B3/20), *ućciwemi* (EpRadz, k. A2v/16);

– końcówki *-ymi* (| *-imi*): *boskimi* (Sat, k. B4/24), *kolącymi* (pisane: *kolaci-mi*) (Jez, k. A4/4), *mocnymi* (Zg, k. A2v/8), *poczciwymi* (Zg, k. A4v/15), *pustymi* (Sat, k. Bv/14), *sprosnymi* (Sat, k. B4/26), *ubogimi* (Sat, k. A4v/8), *wielkimi* (Sat, k. B3v/14), *znacznymi* (Sat, k. B2/6).

Miejscownik

W tym przypadku występuje tylko końcówka *-ych* (| *-ich*) (12), np. *w bojowych powodziach* (Prop, s. 6/24), *W roznych głowach* (Sat, k. C3/7), *w sprawach sławnych* (EpRadz, k. A4/21 = Jez, k. B4v/9), *w szerokich włościach* (Jez, k. B4v/8), por. też zsubstantywowany przymiotnik *w duchownych* (Zg, k. A3/20).

Wołacz

Jedyny przykład wołacza w liczbie mnogiej: *Będzie tego podobno więcej, bracia mili* (Sat, k. A3v/24). W funkcji rzeczownikowej *wy*, *pieniężni* (Sat, k. A3v/7).

2.2. Formy odmiany niezłożonej przymiotnika

Odmianę niezłożoną (rzeczownikową) przymiotników i imiesłowów reprezentują przede wszystkim formy rodzaju męskiego, rzadziej żeńskiego, status wy-

jątkowych natomiast mają w tej grupie formy rodzaju nijakiego. Są to niemal wyłącznie postaci mianownika, które występują w typowej dla tej kategorii funkcji orzecznika lub strony biernej (w której często towarzyszy im elipsa czasownika). Przykłady innych przypadków pojawiają się w zasadzie tylko w skostniałych i zleksykalizowanych wyrażeniach.

Mianownik

1. Rodzaj męski:

a) przymiotniki: *chciw* (1): *Każdy człowiek ... chciw do towarzystwa* (Prop, s. 16/1–2); *godzien* (4): *byłeś godzien* (EpRadz, k. A2v/31 = Jez, k. A4v/13), *Godzieneś jeszcze więcej* (EpRadz, k. A3/26 = Jez, k. A4v/30); *łaskaw* (1): *Bachus był na mię łaskaw* (Sat, k. Bv/19); *nieświadom* (1): *Jesli morza nieświadom* (Sat, k. C/15); *pewien* (1): *Tego naprzód bądź pewien* (Sat, k. B4/5); *rad* (4): *Rad ujrze, gdy was poprą* (Sat, k. A4/13), *A rad bych, żebyście się rugowali sami* (Sat, k. A4v/2), *będę rad słuchał każdego* (Sat, k. B2v/26), *Rad cię tak ... widzę* (Jez, k. A2v/23–24); *świadom* (1): *swój broni jeszcze niepráwie świadom* (Jez, k. A2/17–18); *wdzięczen* (1): *Najdziesz, ktoć wdzięczen będzie* (Sat, k. C3/6);

b) imiesłowy: *obegnan* (1): *Málbórk zátym obegnan* (Prop, s. 10/1); *rzeczon* (2): *Polak od pola rzeczon* (Sat, k. A4/12), *To Láksy, skąd Lách rzeczon* (Prop, s. 13/1); *zábit* (1): *I Szujski zábit* (Jez, k. A2v/17); *znan* (1): *W żadnym szyku nie był znan* (Prop, s. 7/22).

2. Rodzaj żeński reprezentują przede wszystkim formy *rádá* i *świádomá*: *Nieprzyjaciółká bojom*, *Wenus, rádá słucha* (EpRadz, k. A2v/4), *Ułá tego świádomá* (Jez, k. A2v/1). Poza tym imiesłowy *dáná*, *nieproszóná*, *sádzoná*: *tobie Páńska łaská dáná* (Jez, k. A2v/10), *przyszłám tu, chocia nieproszóná* (Zg, k. A2/5), *drogim kámieniem sádzoná* (Jez, k. A3/12 – w rymie do *zaponá*). Forma niezłożona wystąpiła też w przymiotniku dzierżawczym *Mikuliná*: *kędy Mikuliná Cérkieź stoi* (Jez, k. B3/9–10). Za formę niezłożoną uznać należy również wyrażenie *krotka z Satyra*: *Z takimi bych ja wolał przestawać, to krotka* (k. Bv/10).

3. Rodzaj nijaki – tylko w jednej formie przymiotnikowej można widzieć formę niezłożoną: *miło* (2): *co jest ciału miło* (Sat, k. B4/18), *Ktorem potwarz i prawo ustawiczne miło* (Sat, k. B2v/14).

Inne formy odmiany niezłożonej

Za regularny biernik liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego odmiany rzeczownikowej (niezłożonej) należy uznać dwa przykłady przymiotników dzierżawczych

na -ow-: *już był hetmánowę Wszystkę władzą położył* (Jez, k. A2v/17–18), *Dworów i wsi kilkásset w popiół obrócono Od Stárice w kilku mil, po Włodymirowę Drugię zagony zásię zábiegáły Rzorwę* (Jez, k. B2v/16–18). Jednakże utworzone od imion przymiotniki dzierżawcze na -ow- nie zawsze występują w postaci niezłożonej, por. np. *Widác je przy wysokim wiérzchu Prometowym* (Prop, s. 12/21), *Witułowym* (Jez, k. B3/28), co potwierdza tendencję do zaniku odmiany niezłożonej. Jej przejawy dostrzec można również w przykładach wyizolowanych przypadków zależnych historycznych przymiotnikowych form prostych: *do czystá* (Jez, k. B2v/15), *z dawná* (Zg, k. A4v/11), *z młodu* (Sat, k. B3v/6), *po staremu* (Sat, k. B/14), *w cále* (Zg, k. A3/10), a także *z pełná* (EpRadz, k. A4/18 – w transkrypcji *spełná*), *z pełna* (Sat, k. B/13 – w transkrypcji *spełna*), które pomimo rozłącznej pisowni wystąpiły już jako zleksykalizowane frazemy.

3. Odmiana liczebników

3.1. Liczebniki główne

W opisywanych tekstach poświadczono zostały następujące liczebniki główne: *jeden* (13), *dwa* (14), także *oba* (8) i *obadwa* (1), *trzy* (3) (jeden raz w analitycznym zestawieniu ze *sto*), *cztery* (2 razy tylko w analitycznych zestawieniach ze *sto*), *siedm* (4), *ósm* (1), *dziesięć* (1), *dwanaście* (1), *piętnaście* (1), *szesnaście* (1), *ośmnaście* (1), *trzydzieści* (1), *pięćdziesiąt* (1), *sto* (4), *tysiąc* (2). Część z nich także pojawiła się jako składowe syntaktycznych konstrukcji, które w sposób analityczny określały większe liczby, np. *we dwunaście set*, *piętnaście set koni* czy *ośmnaście set*.

Liczebnik *jeden* zgodnie ze swoją genezą zachowuje odmianę zaimkową, tożsamą z odmianą dzisiejszą.

Fleksja liczebnika *dwa* (również *oba* i *obadwa*) odzwierciedla dynamikę przeobrażeń pozostających w związku z kształtowaniem się liczebnika jako kategorii fleksyjnej. W poematach okolicznościowych zaznaczają się właściwe dla tej fazy rozwojowej języka zmiany, które objęły w pierwszej kolejności formy rodzaju męskiego w połączeniu z rzeczownikami męskimi osobowymi. W niektórych przypadkach w większym zakresie jest zachowana pierwotna zgoda między formą liczebnika a formą rzeczownika w zakresie dualisu, co uwidacznia się zwłaszcza w rodzaju nijakim i żeńskim, które dłużej zachowały pierwotną repartycję końcówek liczby podwójnej w liczebniku i rzeczowniku.

W mianowniku rodzaju męskiego liczebniki *dwa* i *oba* mają końcówki pierwotne, typowe dla liczby podwójnej. Rzeczowniki wchodzące w związek z liczebnikiem przybierają natomiast już końcówki liczby mnogiej: *té dwá narody*

... *sie trapiły* (Prop, s. 15/20). W omawianych utworach nie występują końcówki męskoosobowe, także liczebnik *oba* nie przyjmuje w mianowniku końcówek męskoosobowych, co potwierdzają przykłady: *Obá ci hetmánili* (EpRadz, k. A3v/3), *Obá hojni száfárze* (Jez, k. A4/3). W mianowniku rodzaju żeńskiego i nijakiego pojawiła się forma *dwie* (tj. z genetyczną końcówką wspólną dla rodzaju żeńskiego i nijakiego), formy liczby podwójnej utrzymują też rzeczowniki w rodzaju żeńskim: *dwie wielkie rzéce biorą tryby swoje* (Jez, k. B3/12), *Stąd jedno dwie mili* (Jez, k. B3v/3), a w rodzaju nijakim: *Dwie wojszcze (z sobą czynią)* (Prop, s. 10/2).

Dopełniacz liczebnika rodzaju męskiego zachowuje staropolską końcówkę *-u* (zarówno dla form osobowych, jak i niesobowych): *Upadł prze dwu niezgody* (Zg, k. A2v/19). Brak w omawianych utworach innowacyjnych w XVI w. form męskoosobowych *dwuch*, *dwóch*, *dwóch*. O ewolucji świadczy zakłócenie pierwotnej zgody w zakresie dualisu między liczebnikiem a rzeczownikiem (co dotyczy także rodzaju żeńskiego): *z obu stron* (2) (Prop, s. 6/3 i 10/3 – rodzaj żeński).

W celowniku liczebniki *dwa* i *oba* zachowują pierwotną końcówkę, wspólną dla trzech rodzajów, rzeczownik zaś przybiera już formę liczby mnogiej, np. *dwimá królom rǎdzić* (Prop, s. 9/4), *obimá Sármácyjom dǎli* (Prop, s. 12/12). W poematach okolicznościowych nie wystąpiła ani nowa (lecz spotykana już w tekstach z tego okresu) forma *dwoma*, ani – co zrozumiałe – chronologicznie nieco późniejsza *-om*.

Biernik najlepiej odzwierciedla dynamikę fleksji liczebnika *dwa* w związku z semantyzacją fleksji w polszczyźnie średniopolskiej. W utworach Kochanowskiego zamiast pierwotnego synkretyzmu mianownika z biernikiem dla trzech rodzajów poświadczona jest końcówka innowacyjna, która wyodrębnia się stopniowo dla biernika liczebnika *dwa* w połączeniu z rzeczownikiem rodzaju męskiego osobowego i żywotnego (zwierzęcego). W tym czasie zarówno liczebnik, jak i rzeczownik przyjmuje już formy dopełniacza, przy czym rzeczownik mógł wystąpić w liczbie mnogiej: *dwu pánów obrawszy* (Zg, k. A3/4) lub wciąż zachować liczbę podwójną: *dwu więźniu stǎwili* (Jez, k. B3/18), *Wyprǎwiłeś ... dwu ... szpiegu* (Jez, k. B3/30), którą z perspektywy ewolucji języka trzeba uznać za regresywną. Analogiczną odmianę w bierniku przyjmuje liczebnik *obadwa* w połączeniu z rzeczownikami żywotnymi: *Prędko delfin płynie, Prędko i orzeł lata – Bóg obudwu minie* (Jez, k. A3/31–32). Genetyczną odmianę (ze zgodą w zakresie dualisu lub w wariancie nowszym – z rzeczownikiem w liczbie mnogiej) utrzymał liczebnik *dwa* w połączeniu z rzeczownikiem męskim rzeczowym: *dwǎ mieczǎ (przyjmuje)* (Prop, s. 9/23), ale nowszą odmianę z rzeczownikiem w liczbie mnogiej spotykamy w passusie: *przywiódł w jedność dwǎ wielkie narody* (Prop, s. 14/23). W bierniku rodzaju żeńskiego zachowuje

się odmiana staropolska, z pierwotną końcówką *dwie*, *obie* oraz rzeczownikiem w liczbie podwójnej: *uszedł dwie mili* (Jez, k. B3/17), też: *Źako ná obie stronie* (Jez, k. A2v/12). Ten sam układ reprezentuje rodzaj nijaki: *Widácze było dálej dwie wojszcze ogromné* (Prop, s. 9/19).

W jedynym przykładzie narzędnika rodzaju żeńskiego pojawiła się innowacyjna końcówka *-oma* (w tym czasie już oboczna do genetycznej *-’ema*) ze zgodą w zakresie liczby podwójnej między liczebnikiem a rzeczownikiem: *miedzy dwómá ... rzékomá* (Jez, k. B3v/7–8 – choć tu także z typową dla tego okresu zmianą wobec pierwotnej *rzekama*). Należy podkreślić, że w liczebniku i rzeczowniku końcówka *-oma* występuje od XV stulecia, uznać ją trzeba zatem za typową dla polszczyzny połowy XVI w.

Rozchwianie występuje w miejscowniku. W *passusie*: *w obu był miejscu* (Jez, k. B3v/26) zachowana jest pierwotna zgoda między liczbą podwójną rzeczownika rodzaju nijakiego a formą liczebnika, natomiast w cytacie: *siádły po obu stron Donu* (Prop, s. 12/8) pierwotny związek zgody między genetyczną formą dualną miejscownika liczebnika a dopełniaczem liczby mnogiej rzeczownika (*po obu*) *stron* (zamiast oczekiwanej *stronu*) został rozchwiany; co ciekawe, rzeczownik nie przyjął tu formy miejscownika *stronach*, najpewniej z powodów wersyfikacyjnych.

Liczebnik *trzy* w poematach okolicznościowych Kochanowskiego ma szczerkowe poświadczenia. W mianowniku: *trzystá koni ... szło* (Jez, k. B2v/26 – w druku: *trzy stá*) oraz bierniku: *trzy tysiące ... ostradála* (Jez, k. B2/12) występuje on jako składnik liczebnika złożonego, ponadto udokumentowany jest biernik: *ná trzy części* (Prop, s. 11/23), miejscownik: *we trzech milach* (Jez, k. B3/11).

Liczebnik *cztery* pojawia się wyłącznie jako składnik liczebnika *czteryście* (w druku oddanego zestawieniem *cztery stá*) w transkrypcji: *czteryście koni ... ciągnęło* (Jez, k. B3v/17), podobny zapis w druku ma biernik *cztery stá*, w transkrypcji zmodernizowany: *Tám ná čtyrystá strzelców ... tráfili* (Jez, k. B3/1). Pisownia rozłączna w druku potwierdza brak leksykalizacji, co oznacza, że liczebniki *trzy* i *cztery* występują jako składnik określający genetyczne rzeczowniki *sto* i *tysiąc*.

Liczebniki *siedm*, *ośm* mają kształt formalny i końcówki typowe dla epoki, jako genetyczne rzeczowniki zachowują także charakterystyczną rekcję, łącząc się z rzeczownikiem w dopełniaczu – biernik: *siedm lat* (Sat, k. A2v/7), *siedm mil* (Sat, k. A3/18); narzędnik: *pod Siedmią Tryjonów* (EpRadz, k. A3/4 = Jez, k. A4v/18), w miejscowniku *ośm* zachowuje pierwotną końcówkę *-i*: *w ośmi ... milách* (Jez, k. B2/23). Również liczebnik *dziesięć* ma typową formę biernika równą mianownikowi: *Na dziesięć grzywien* (Sat, k. B3/18).

Liczebniki będące pierwotnie analitycznymi konstrukcjami składniowymi reprezentują stan typowy dla drugiej połowy XVI w. – dotyczy to odmiany

liczebnika *dwanaście*, który w dawnych drukach w bierniku ma postać *We dwanaście set koni* (Jez, k. Bv/30). Formy *piętnaście*, *szesnaście* pod względem odmiany są już tożsame z dzisiejszymi, zasługują jednak na uwagę, ponieważ stanowią składowe zestawień liczebnikowych, a w zestawieniu ze *sto* (pierwotnym rzeczownikiem w znaczeniu ‘setka’, który tu zachowuje jeszcze sens rzeczownika) pokazują dawny sposób liczenia, np. biernik: *piętnaście set koni* (Jez, k. B3v/19), por. też mianownik: *strzelców ... Ośmnaście set służyli* (Jez, k. Bv/28–29).

Liczebniki *trzydzieści*, *pięćdziesiąt* mają odmianę tożsamą ze współczesną, np. mianownik: *cérkwi ... Trzydzieści wygorzało* (Jez, k. B2v/24–25), biernik: *Da ... pięćdziesiąt potraw* (Sat, k. A4v/15).

Liczebnik *sto*, jak się wydaje, semantycznie zachowuje znaczenie rzeczownikowe, w omawianych utworach jest zawsze składnikiem liczebników złożonych, wyrażanych za pomocą konstrukcji syntaktycznych. Typowe dla tych zestawień związki składniowe nie są poddane jeszcze leksykalizacji, co ilustrują przykłady pokazujące pierwotny zapis w druku, np. mianownik: *sto* (genetycznie rzeczownik w liczbie pojedynczej odmiany nijakiej): *Od kabata sto złotych* (Sat, k. A4v/20), *trzysta, czterysta* (pierwotnie zestawienie liczebnika *trzy*, *cztery* oraz w starym druku pisanego osobno *sta* jako rzeczownika w mianowniku liczby mnogiej): *trzystą koni ... szło* (Jez, k. B2v/26), *czterystą koni ... ciągnęło* (Jez, k. B3v/17); dopełniacz: *strzelców ... Ośmnaścieset służyli* (Jez, k. Bv/28–29), *we dwanaścieset koni* (Jez, k. Bv/30), *wsi kilkásset* (Jez, k. B2v/16), *piętnaścieset koni* (Jez, k. Bv/29); biernik: *ná czterystą strzelców* (Jez, k. B3/1).

Odmianę liczebnika *tysiąc*, prymarnie rzeczownika, ilustrują w liczbie mnogiej formy dopełniacza: *szesnaście miał tysięcy ludu* (Jez, k. Bv/27) i biernika: *trzy tysiące swoich ostradął* (Jez, k. B2/12).

Warto zwrócić uwagę na składnię liczebników. Składnia liczebnika *jeden* podlega związkowi zgody, liczebniki *dwa*, *oba*, *obadwa* wprowadzie w wielu kontekstach zachowują związek pierwotnej zgody w zakresie dualisu, w wielu sytuacjach ulega jednak on rozchwianiu. Jednostkowo (prawdopodobnie ze względów stylistycznych) liczebnik *oba* ma rząd dopełniaczowy: *po obu stron Donu* (Prop, s. 12/8). Liczebniki *siedm* i *ośm* zachowują się pod względem składniowym różnie: *siedm lat* (Sat, k. A2v/7), *siedm mil* (Sat, k. A3/18); *pod Siedmią Tryjonów* (EpRadz, k. A3/4 = Jez, k. A4v/18 – składnia rzędu), ale: *w ośmi ... milách* (Jez, k. B2/23 – składnia zgody). Składnię rzędu mają liczebniki *dziesięć* (*grzywien*), *trzydzieści* (*cérkwi*). Liczebniki *trzy*, *cztery* itd. mają składnię zgody, łącząc się z formami *sta*, *tysiące*, ale w zestawieniach i zrostach typu *trzystą*, *czterystą* składnię rzędu (z dopełniaczem rzeczownika) i łączą się z orzeczeniem w rodzaju nijakim: *trzystą koni ... szło* (Jez, k. B2v/26), *czterystą koni ... ciągnęło* (Jez, k. B3v/17); podobnie: *cerkwi ... Trzydzieści wygorzało* (Jez,

k. B2v/24–25). Odmieniana pod tym względem składnia występuje w zdaniu: *strzelców ... Ośmnaścieśet służyli* (Jez, k. Bv/28–29), gdzie rzeczownik wystąpił w dopełniaczu, natomiast orzeczenie w liczbie mnogiej.

3.2. Liczebniki zbiorowe

Liczebniki zbiorowe poświadczane zostały tylko w kilku formach fleksyjnych:

- w mianowniku rodzaju nijakiego: *wászé jest oboje* (EpRadz, k. A3v/28);
- w bierniku rodzaju żeńskiego: *oboje ... pochodnią* (EpRadz, k. A2/25–26);
- w bierniku rodzaju nijakiego: *miedzy morza dwoje* (Sat, k. A2v/20), *mając ... dożywocié troje* (Zg, k. A4v/14), *troje* (Sat, k. A4v/15);
- w wołacz: *Á <w>y, ojczé i mátko, zacna krwi oboje* (EpRadz, k. A3v/25).

3.3. Liczebniki porządkowe

Liczebniki porządkowe odmieniają się jak przymiotniki, zachowując cechy fleksyjne deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej z drugiej połowy XVI w. Liczebnik *piérwszy* | *pirwszy* ma następujące poświadczenia: mianownik rodzaju nijakiego: *piérwsze lice* (Prop, s. 11/26), biernik rodzaju męskiego: *w piérwszy porządek* (Zg, k. B/20), miejscownik rodzaju męskiego: *Ná piérwszym słońcá wschodzie* (Prop, s. 14/13), *Po tym pirwszym piorunie* (Jez, k. A3v/28), por. też dopełniacz rodzaju żeńskiego: *z napirwszój młodości* (Jez, k. A2/22).

Liczebnik *drugi* zachowuje końcówki właściwe ówczesnej deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej, np. dopełniacz: *drugiego* (3), celownik: *drugiemu* (2), biernik: *drugi* (1), *drugiego* (3). Rodzaj żeński: dopełniacz: *drugiej* (4), biernik: *drugą* (1), miejscownik: *w drugiej* (1), por. też spetryfikowaną formę liczebnika *po wtóre* (Jez, k. A4/15).

Poświadczona w utworach odmiana liczebnika *trzeci* nie odbiega od współczesnej; historycznie złożony liczebnik *czwartynasty* w mianowniku rodzaju męskiego *Czwartynasty potómek* (Jez, k. A3/27) dokumentuje typową dla tego okresu rozwojowego polszczyzny strukturę, tj. opartą w pierwszym członie na liczebniku porządkowym (*czwarty*-), a nie na liczebniku głównym (*czter*-), jak współcześnie.

W poematach okolicznościowych Kochanowskiego wystąpiły również inne liczebniki: *trojaki* – w narzędniku liczby pojedynczej: *trojákim Neptunem* (Prop, s. 13/18) i w narzędniku liczby mnogiej: *Niech się miásto otoczy trojákimi wáły, Trojákimi przekopy i mocnymi dziáły* (Zg, k. A2v/7–8); *dwakróć, pięćkróć* – *Despot ... dwakróć przeszedł ziemię* (Sat, k. A3v/11–12), *W kilku lat Tatarowie pięć-*

kroć was wybrali (Sat, k. A3v/9); *poł* | *puł* – *za poł roka* (Sat, k. B3/6 – w druku: *połtroka*), *w puol bitwy* (Prop, s. 10/3 – w druku: *pułbitwy*).

4. Odmiana zaimków

Dokładniej zostanie omówiona odmiana tylko wybranych zaimków, które mają odmianę w jakiś sposób szczególną, fleksja pozostałych zostanie jedynie ogólnie zarysowana.

4.1. Zaimki osobowe

Wśród zaimków osobowych najczęstszy w opisywanych tekstach jest zaimek 3. osoby liczby pojedynczej *on* (138 – w obu liczbach). Drugim pod względem frekwencji jest zaimek 2. osoby liczby pojedynczej *ty* (89), następnie zaimek 1. osoby liczby pojedynczej *ja* (56), zaimek 2. osoby liczby mnogiej *wy* (54), wreszcie zaimek 1. osoby liczby mnogiej *my* (9).

Zaimek *ja* (56)

W mianowniku formy *ja* występuje *-ą* (2), dopełniacz *ma* – zgodnie ze stanem polszczyzny średniopolskiej – dwie formy: *mnie* (4) oraz *mię* (2), np. *beze mnie* (Sat, k. Bv/20) itp., *A chcecie li mnie słuchać* (Zg, k. A3/16), *A chcecie li mię słuchać* (Sat, k. B3v/15), *wy, żeście mię słuchali* (Zg, k. Bv/6).

Celownik także ma formę dłuższą i krótszą: *mnie* (2) oraz *mi* (9), np. *lud mnie powierzony* (Jez, k. B2/1), *Jeśli byś ..., o królu, mnie wiary nie darwał* (Jez, k. B4/29), *Powiedz mi* (Sat, k. B/25), *niech mi ... łaje* (Sat, k. A2/18), *Tych nie odstąpię, by mi tuż miała spaść głowa* (Sat, k. Bv/8), *tak mi Bóg tam zdarzył* (Jez, k. Bv/31). Zwraca uwagę to, że na 9 form *mi* aż 8 pochodzi z *Satyra*, a tylko 1 z *Jeźdy do Moskwy*, natomiast obie formy dłuższe *mnie* pochodzą z *Jeźdy do Moskwy*. Jeden raz forma pierwotnie celownikowa *mi* wystąpiła w funkcji partykuły: *Miejże mi się do zbroje* (Sat, k. C2/10).

W bierniku także zostały udokumentowane dwie formy: dłuższa *mnie* i enklityczna *mię* (5). Repartycję zaimków w tym przypadku ilustrują przykłady: *ty i mnie pożegnasz, i ty piękne lasy* (Sat, k. B3v/20), *Mnie jাকolwiek widzisz* (Jez, k. A3/1), *na mię łaskaw* (Sat, k. Bv/19), *jako mię widzicie* (Sat, k. A2/4), *wy mię motykami Płoszacie* (Sat, k. C2v/3–4). Forma *mnie* wystąpiła raz na początku zdania oraz raz w pozycji wyraźnie logicznie wyróżnionej: *mnie i lasy*.

Miejscownik: *mnie* ma 2 poświadczenia: *we mnie*, *po mnie* – oba przykłady pochodzą z *Satyra* (k. Bv/6 i B2v/24).

Zaimek *ty* (89)

Mianownik: *ty* (34), dopełniacz: *ciebie* (5), np. *do ciebie* (3), *około ciebie* (Jez, k. B2v/14, 19), *która się tknie ciebie* (Sat, k. B4v/16). Brak w tym przypadku poświadczeń formy enklitycznej *cię*, którą (jako oboczną) dokumentuje celownik: *tobie* (19), *ci* (5) | *-ć* (4), np. *Tobie w kosztowną szatę świetną się ubrała*, *Tobie włosy ozdobne swoje rozczosłała* (EpRadz, k. A2v/17–18), *na posiłek tobie* (Jez, k. Bv/10), *k tobie* (Jez, k. B2/30); *Pewną liczbę moskiewskich strzelców ci podali* (Jez, k. B2/28), *Cukrując ci na zdradzie* (Sat, k. B4/2), *W tym ci posłużyć może* (Sat, k. B4v/24), *Páństwo tróćkić téż dano* (Jez, k. A4v/29), *Wiem, żeć wszytkiego dostanie* (Prop, s. 5/4). Postać zredukowana formy krótkiej (*-ć*) pojawia się po samogłosce, postać pełna tej formy (*ci*) – zawsze po spółgłosce.

Biernik również ma dwie formy oboczne: *ciebie* (1) i *cię* (13), np. *Ciebie śrzodkiem i swoim náczyniém być przyznał* (Jez, k. A4/20), *ujrzyysz, czym cię potka* (Sat, k. Bv/9). Forma *ciebie* wystąpiła na początku zdania. Narzędnik *tobą* (6) i wołacz *ty* (6) nie różnią się od współczesnych.

Od strony ilościowej zwraca uwagę przy zaimku 2. osoby liczby pojedynczej szczególnie częste występowanie form mianownika *ty* (34), celownika *tobie* (19) i biernika *cię* (13). W tomie z utworami prozatorskimi Kochanowskiego form takich było odpowiednio: *ty* – 6, *tobie* – 1, *cię* – 1. Ta różnica ilościowa na pewno nie wynika z formy językowej zawartych w poszczególnych tomach tekstów, lecz ze szczególnego charakteru tematycznego niektórych utworów w woluminie z poematami okolicznościowymi. Mianowicie na 34 formy mianownika *ty* aż 18 przypada na *Jeżdę do Moskwy*, 10 na *Satyra*, reszta na *Proporzec* – 3, *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 2 i *Zgodę* – 1. Natomiast na 19 form celownika *tobie* aż 9 przypada na *Jeżdę do Moskwy*, 5 na *Satyra*, reszta na *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 3 i *Proporzec* – 2. Na 13 form biernika *cię* aż 9 form przypada na *Jeżdę*, poza tym występują one w *Satyrze* – 2 i *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 2.

Przy porządkowaniu materiału dotyczącego form zaimka *ty* wystąpił problem wołacza. Przez niektórych badaczy jest on wyróżniany, przez innych nie – tu został on wyodrębniony. Jako formy wołacza *ty* zostały potraktowane te wszystkie sytuacje, w których forma *ty* wystąpiła w połączeniu z formą rozkaznika (4): (Sat 2, Jez 2), np. *A ty za nim, ubogi ziemianinie, kłuszy* (Sat, k. B2v/16), *Lecz ty przedsię czyni, synu, co tobie przystoi* (Sat, k. C2/18), *Ále ty, o tyránnie ... pátrzaj* (Jez, k. A3v/27–28).

Zaimek *on* (77)

Zaimek *on* w mianowniku pełni funkcję zaimka 3. osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego (9), ścieśnienie samogłoski przed *-n* zostało tylko szczątkowo poświadczane w zapisie *ón* (1): *z których ón u páná swégo Był zázwždy w tákiéj wadze* (Prop, s. 6/10–11).

W dopełniaczu zaimek ten ma kilka wariantów: *jego* (14), *go* (5), *niego* (4); ich dystrybucja jest taka jak współcześnie. Forma *jego* wystąpiła wyłącznie w funkcji dzierżawczej, np. *Pochlebce to jego dwor* (Sat, k. B/1), *jego stróż łóżnice* (Jez, k. B2v/14), *jego przodków zacność* (EpRadz, k. A3/8), por. też *Turówla już nie jego* (Jez, k. A4v/10). Forma *go* z reguły występuje w pozycji przyczasownikowej, np. *nic go to nie smuci* (Sat, k. A4v/25), *Czym by go był ná przodku Bóg nie obwárował* (Prop, s. 16/3), por. też: *Teszo go, że swej rzeczy dawno nie sprawuje* (Sat, k. Av/20). Forma *niego* wystąpiła wyłącznie w pozycji poprzyimkowej, np. *u niego* (2), *od niego* (2).

Celownik ma formy dłuższą *jemu* (5) i krótszą *mu* (18). Forma *jemu* występuje zawsze w pozycji akcentowanej logicznie: *com ... obiecał ... Nie służyć ... jedno jemu* (Sat, k. Bv/5–6), *co wam, to i jemu* (Sat, k. B3/26), *przeciw jemu* (Prop, s. 8/14); poza tym 2 razy w pozycji poczasownikowej: *wiárę dzierzéć jemu* (Prop, s. 6/8), *ostrą száblą kredencowác jemu* (Jez, k. A3v/16). Forma *mu* występuje na ogół w pozycji przedczasownikowej, np. *jáko mu sprostał* (Zg, k. A2v/12), *jako mu nie rzeczesz* (Sat, k. A4v/23), *świeżégo Moskalá mu w tykách posylájac* (Jez, k. B/12), por. też: *Odzwiernych mu nie trzeba* (Sat, k. B/2), *żés mu był potężny* (Jez, k. A3v/8). Gdy czasownik rozpoczyna zdanie, to *mu* lokuje się po czasowniku, np. *Nie podobają mu się nasze obyczaje* (Sat, k. Av/15).

Biernik ma trzy postaci: *go* (9), *-ń* (1), *ji* (1). Forma *go* z reguły występuje w pozycji przedczasownikowej, np. *po kóhniérzu go poznasz* (Sat, k. A4v/22), *myśl go nászłá* (Jez, k. A3/25), *przedsię go trzymáją* (Prop, s. 9/5). Gdy czasownik rozpoczyna zdanie, wtedy *go* występuje po czasowniku, np. *Ozdobiłá go cnotá* (Jez, k. A4v/23). W jednym wypadku na formę *go* prawdopodobnie pada akcent logiczny: *Ty go upoisz, a on i woźnice twoje* (Sat, k. A4v/16). Forma *-ń* wystąpiła po przyimku: *Halicz nań przychodzi* (Sat, k. A3v/14). Chronologicznie najstarsza forma *ji* odnosi się do rzeczownika nieżywoтного: *Rogaty to syllogizm, a trudno ji zbadać* (Sat, k. Bv/2). Nie jest to jednak regułą, por. np. *Wyrok nászym nie k myśli, przedsię go trzymáją* (Prop, s. 9/5). Narzędnik ma regularną, tożsamą ze współczesną postać *nim* (5), jednostkowo poświadczona jest chronologicznie starsza forma *im* (1). Forma *nim* występuje wyłącznie po przyimkach, np. *przed nim, za nim, z nim*, natomiast forma *im* wystąpiła w pozycji przyczasownikowej: *Umiej ... Konia prętko dosiadać i dobrze im toczyć* (Sat, k. Cv/19–20).

Forma miejscownika występuje tylko w pozycji poprzyimkowej z nagłosowym *ń*, jako wyłączną końcówkę *-im* (5), np. *ná nim* (Jez, k. A3/10), *po nim* (Prop, s. 9/15).

Zaimek *ona* (14)

Mianownik *oná* (1) z *á* jasnym występuje w funkcji anaforycznej: *Á oná, jáko mówią, ná koszu zostála* (Zg, k. A4v/12). dopełniacz w końcówce przybiera *-ěj*: *jěj* (4), jednostkowe poświadczenie *jej* pochodzi z *Satyra*, w którym brak kreskowania, np. *Z jěj oczu* (EpRadz, k. A2v/25), *Gdzie jěj áni mól ruszy* (Prop, s. 15/7). W celowniku także pojawia się *-é* pochylone: *jěj* (1). W bierniku poświadczone zostały formy *já* (3) oraz *nię* (1). Forma *já* występuje z reguły przed czasownikiem, np. *Ále já sam przedsię zjadł* (Prop, s. 8/10), wariant *nię* jeden raz pojawił się w pozycji poprzyimkowej: *pod nię* (Jez, k. B3/10). Jednokrotnie poświadczony narzędnik *za nią* (1) – jak wszystkie zaimki w pozycji poprzyimkowej – ma nagłosowe *ń* i końcówkę tożsamą ze współczesną. Miejscownik jest synkretyczny z dopełniaczem i celownikiem, ma postać *niěj* (1), *niej* (1). Forma *niej* pochodzi z *Satyra*, w którym brak kreskowania. Formy te wystąpiły tylko po przyimku.

Zaimek *ono* (1)

Zaimek 3. osoby liczby pojedynczej rodzaju nijakiego ma szczątkowe poświadczenia dopełniacza: *go* (1): *Strácić już i serce – i ták go nie mieli* (Jez, k. Bv/25) oraz biernika: *pod nié* (1): *Kazałeś pod nié (uroczysko) ciągnąć* (Jez, k. Bv/17), w którym w końcówce pojawiła się samogłoska *-é*.

Zaimek *on* – liczba mnoga (45)

Zgodnie z uzusem polszczyzny drugiej połowy XVI w. zaimki określające rzeczowniki męskie osobowe w mianowniku liczby mnogiej zachowują końcówkę *-i*: *oni* (4), natomiast pozostałe, czyli pozostające w związku zgody z innymi rzeczownikami (jako formy nieosobowe), przybierają końcówkę *-y*: *ony* (1). Do bardziej szczegółowej repartycji nie dają podstaw jednostkowe poświadczenia, np. *Wiedząc oni przyczynę, komu w tym folgują* (Sat, k. A4v/2); *Á ony (dzieci) ... niech dziedziczą* (EpRadz, k. A4/19–21). W dopełniaczu występują oboczne formy: *ich* (8), *nich* (5). Forma *ich* w 6 przypadkach wystąpiła w funkcji dzierżawczej, np. *ich té złé przykłády* (Zg, k. A3/22), *ich plac* (Sat, k. B2/13); w 2 przypadkach jako tzw. *ich* przyliczebnikowe, np. *Á z zamku áby ich též nic nie ubywało*

(Jez, k. A4v/2). Do tej grupy został też zaliczony przykład: *Á siła co inného, jeno gdzie ich sĩa?* (Prop, s. 15/26). Forma *nich* wystąpiła tylko po przyimku: *z nich* (4), *do nich* (1). Celownik także ma postaci oboczne: *im* (5), *nim* (2). Forma *im* łączy się wyłącznie z czasownikami, np. *Ĵesli im i tę trochę weźmiecie, co mają* (Sat, k. B3/17), *Błogostawcież im spólnie* (EpRadz, k. A3v/29). Forma *nim* wystąpiła po przyimku: *k nim* (Sat, k. C2/4), *przeciwko nim* (Prop, s. 8/3).

Formy biernika również poświadczają stan średniopolski. W bierniku zaimki rodzaju męskiego (określające rzeczowniki osobowe) zachowują dawną końcówkę miękkotematową: *jé* (1), *je* (3) (w tym raz w *Satyrze*). Jeden raz – co warto odnotować – pojawiła się nowsza postać męskoosobowa, tożsama z dopełniaczem: *ich* (1). Forma nieosobowa także ma końcówkę *jé* (Zg 1), *je* (Sat 2), np. *Boście jé do wszytkiego dawno ubieżeli* (Zg, k. A4v/18), *Aleście je (lasy) tak długo tu, w Polsce, kopali* (Sat, k. A2/8), *Pomógł ich bić* (Prop, s. 9/1). Wśród przykładów biernika (nieosobowego) zwraca uwagę ten, gdzie forma *jé* jest powtórzonym dopełnieniem: *Á szpitale – dla was jé samych záłożyli* (Zg, k. A4/20).

Narzędnik ma postać *nimi* (6), *niemi* (3), we wszystkich przykładach występuje po przyimku z nagłosowym *ń*: np. *z nimi*, *przed nimi*. Zarówno formy *nimi*, jak i *niemi* odnoszą się przede wszystkim do osób rodzaju męskiego, w jednym wypadku forma *zá nimi* rymuje się z formą *swemi* (w *Proporcu*).

Forma miejscownika ma postać *nich* (2), występuje wyłącznie w połączeniu z przyimkami (*w* i *po*).

Zaimki *my* (9) i *wy* (54)

W odmianie zaimków *my* i *wy* można odnotować następujące formy: mianownik *my* (1), dopełniacz *do nas* (1), celownik *nam* (3), biernik *nas* (*wiedzie*) (3), narzędnik *z nami* (Sat 1); mianownik *wy* (13), dopełniacz (*do*) *was* (10), celownik *wam* (11), biernik (*pod*) *was* (10), narzędnik *z wami* (Jez 1) | *wami* (5). Za formę wołacza uznano zapisy *wy* (4) w następujących przykładach: *Á wy ... bądźcie, Polacy, ciérpliwi* (Zg, k. A4/11), *Ukażcież wy, pieniądze, coście ... Uczynili* (Sat, k. A3v/7–8), *I wy ..., I wy ... grajcie* (EpRadz, k. A2v/7–9).

4.2. Zaimki dzierżawcze

4.2.1. Liczba pojedyncza

Zaimki dzierżawcze występują we wszystkich rodzajach i są reprezentowane przez następujące zaimki: *mój* (15), *twój* (54), *swój* (149), *nasz* (5), *wasz* (21). Poniżej zostały przedstawione w kolejności rodzajów: męski, żeński, nijaki.

Mianownik: *mój* (Sat 2), *moja* (1); *twój* (3: Jez 1, EpRadz 2), *twój* (Jez 1), *twoją* (2), *twoje* (2: Sat 1, Jez 1), *two* (Sat 1); *swa* (Sat 1); *wasz* (Sat 1), *wasze* (EpRadz 1).

Dopełniacz: *mój* (Zg 1); *twego* (Jez 4), *twojej* (2: Jez 1, EpRadz 1), *twojej* (Sat 1), *twój* (2: Zg 1, EpRadz 1), *twego* (2: Jez 1, EpRadz 1); *swęgo* (3: Zg 2, Jez 1), *swego* (11: Sat 4, EpRadz 1, Jez 3, Prop 3), *swojej* (Prop 1), *swojej* (Sat 1), *swoj* (6: Jez 4, Prop 1, EpRadz 1), *swej* (Sat 1), *swęgo* (2: Zg 1, Prop 1), *swego* (3: Sat 1, Prop 2).

Celownik: *twému* (EpRadz 1), *twój* (Prop 1); *swemu* (7: Sat 1, Jez 3, EpRadz 1, Prop 2), *swój* (Jez 2), *swému* (2: Jez 1, Prop 1), *swemu* (Prop 1, w rymie do: *jemu*).

Biernik: *moję* (Sat 1); *twego* (Jez 1), *twoję* (2: Jez 1, Prop 1), *twoje* (2: Sat 1, Jez 1); *swoj* (3) (*urząd, koń, żółd*), *swego* (1) (*konia*, np. *Wsiadaj na swój dzielny koń* [EpRadz, k. A2v/11], *Kto nąd cię konia swego kształtowniej osiadzie?* [EpRadz, k. A3/11]), *swoję* (3: Sat 1, Jez 1, EpRadz 1), *swą* (9: Zg 3, Sat 2, Prop 2, Jez 2), *swoje* (5: Zg 1, Jez 1, EpRadz 3), *swé* (3: Zg 1, Prop 2); *wasz* (Zg 2), *waszę* (Sat 2).

Narzędnik: (rodzaj męski) *twoim* (Prop 2), (rodzaj nijaki) *twoim* (2); *swoim* (2): *z ludem swoim* (Jez 1), *rymem swoim* (Prop), *swym* (3): *z ludem swym* (Jez 2), *z swym ludem* (Jez 1), *swoją* (3: Sat 1, EpRadz 1, Jez 1), *swą* (7: Zg 1, EpRadz 2, Jez 4), *swoim* (5: Sat 3, Jez 2), *swym* (Sat 1); (rodzaj nijaki) *waszym* (Sat 1).

Miejscownik: *moim* (Sat 1); *twym* (2: Sat 1, Jez 1); *swym* (3: Zg 1, Jez 1, Prop 1), *swej* (Sat 1), *swoim* (Jez 1), *swym* (2: Zg 1, Jez 1); (rodzaj męski): *waszym* (Zg 1).

Wołacz: *mój* (Jez 2), *mój* (Sat 2), *me* (1): *ty ...*, *dziecię me*, *nie chyl się* (Sat, k. B4/23).

4.2.2. Liczba mnoga

Mianownik: a) osobowy: *twoi* (8), *naszy* (1); *waszy* (Zg 2), *waszy* (2: Sat 1, EpRadz 1); b) nieosobowy: *moje* (*strony*) (Jez 1), *mé* (*sprawy*) (Jez 1); *twoje* (Jez 4), *twé* (Jez 1); *nasze* (Zg 1), *nasze* (Sat 1); *wasze* (Sat 1).

Dopełniacz: *twych* (3); *swoich* (7: Zg 1, Sat 1, Prop 1, EpRadz 2, Jez 2), *swych* (6: Zg 2, Sat 3, Jez 1); *waszych* (2: Zg 1, Jez 1), *waszych* (Sat 4).

Celownik: *swoim* (2: Zg 1, EpRadz 1), *swym* (2: Zg 1, Jez 1); *naszym* (1).

Biernik: a) osobowy: *twoje* (1): (*woźnice*), *swoje* (2) (*przodki* 2), *swé* (2) (*rodzice, dobrodziejce*); b) nieosobowy: *twoje* (2) (*namioty, pociechy*), *twé* (2) (*niezwalczone rot* Jez, *gładkie skronie* EpRadz), *two* (1) (*zaczne sprawy* Sat); *swoje*

(9: Zg 1, Sat 1, Jez 4, EpRadz 3), *swé* (5: Zg 2, Prop 1, Jez 2), *swe* (Sat 2); *wásze* (Zg 1), *wasze* (Sat 1).

Narzędnik: *swojémi* (EpRadz 1), *swémi* (4: Jez 3, EpRadz 1), *swemi* (Prop 1), *swymi* (Sat 1).

Miejscownik: *swoich* (6: Zg 1, Sat 1, Prop 1, EpRadz 1, Jez 2), *swych* (2: Sat 1, Jez 1).

Wołacz: *moi* (2): *rzeczpospolitą Macie, moi Polacy, na świat znakomitą* (Sat, k. A2v/21–22), *W Boży czas, towarzysze moi, wyjeżdżajcie* (Jez, k. Bv/19).

4.3. Stosunek form długich i krótkich zaimków dzierżawczych

Z zagadnieniem odmiany zaimków dzierżawczych *mój, twój, swój* łączy się kwestia ich pełnej lub skróconej w wyniku kontrakcji postaci fonetycznej. Stosunki ilościowe w obrębie tych form zostały przedstawione tabelarycznie (por. tab. 1 i 2). Poszczególne formy fleksyjne są oznaczone w prezentowanych zestawieniach za pomocą konwencjonalnych skrótów łacińskich. Porównanie obu tabel pokazuje wyraźną różnicę między liczbą pojedynczą a liczbą mnogą w zakresie form długich i krótkich: w liczbie mnogiej jest – ogólnie biorąc – równowaga między formami długimi i krótkimi, w liczbie pojedynczej zaś formy długie stanowią mniej niż 50% ogólnej liczby form krótkich. Zresztą w obrębie liczby pojedynczej wyróżniają się wyłączością form krótkich formy dopełniacza-biernika i celownika rodzaju męskiego i nijakiego. Tego typu form krótkich jest w tabeli 1 w sumie 38; po ich odliczeniu stosunek form długich i krótkich w tabeli mocno się zmieni i będzie wynosił 59 : 50. To, że występują wyłącznie formy krótkie typu *swego, swemu*, brak zaś form długich typu *swojego, swojemu*, wynika zapewne z tego, że formy typu *swojego, swojemu* są o jedną sylabę dłuższe od wszystkich pozostałych (w liczbie pojedynczej) form długich. Zbliżona sytuacja występuje w liczbie mnogiej. Jedynymi formami trzysylabowymi są tu formy typu *swojemi*, więc też jako wyjątkowo długie ustąpiły one na rzecz form krótszych typu *swemi*; stosunek jest jak 1 : 6.

Interesujące zagadnienie pojawia się również przy porównaniu stosunku form długich i krótkich w poematach okolicznościowych Kochanowskiego z analogicznym stosunkiem w jego prozie (por. tab. 3). Okazuje się, że w prozie form krótkich jest wielokrotnie więcej (16 : 64) niż form długich. Można by z tego wnosić, że formy krótkie były w języku literackim wyraźnie częstsze, a stosunkowo liczne poświadczenia form długich w poezji należy tłumaczyć np. potrzebami rytmicznymi tego rodzaju literackiego. Nie mogły jednak w zasadzie występować, nawet w poezji, formy długie wtedy, gdy liczyły 3 sylaby.

Tabela 1. Stosunek form długich i krótkich w obrębie zaimków dzierżawczych. Formy liczby pojedynczej

Lp.	Forma fleksyjna	Długa	Krótka	Stosunek ilościowy
1.	G m	–	<i>twego</i> (Jez 4), <i>swégo</i> (Zg 2, Jez 1), <i>swego</i> (Sat 4, Prop 3, EpRadz 1, Jez 3)	0 : 18
2.	D m	–	<i>twému</i> (EpRadz 1), <i>swemu</i> (Sat 1, Prop 2, EpRadz 1, Jez 3)	0 : 8
3.	A m	–	<i>twego</i> (Jez 1), <i>swego</i> (EpRadz 1)	0 : 2
4.	I m	<i>swoim</i> (Prop 1), <i>swoim</i> (Prop 1, Jez 1)	<i>szwym</i> (Jez 3)	3 : 3
5.	L m	<i>moim</i> (Sat 1)	<i>twym</i> (Sat 1, Jez 1), <i>szwym</i> (Prop 1, Jez 2)	1 : 5
6.	N f	<i>moja</i> (Sat 1), <i>twoją</i> (Zg 1, Jez 1)	<i>sza</i> (Sat 1)	3 : 1
7.	G f	<i>twojej</i> (Sat 1, EpRadz 1, Jez 1), <i>swojej</i> (Prop 1), <i>swojej</i> (Sat 1)	<i>mój</i> (Zg 1), <i>twój</i> (Zg 1, EpRadz 1), <i>swój</i> (Prop 1, EpRadz 1, Jez 4), <i>swój</i> (Sat 1)	5 : 10
8.	D f	–	<i>twój</i> (Prop 1), <i>swój</i> (Jez 2)	0 : 3
9.	A f	<i>moję</i> (Sat 1), <i>twoję</i> (Prop 1, Jez 1), <i>swoję</i> (Sat 1, EpRadz 1, Jez 1)	<i>szą</i> (Zg 3, Sat 2, Prop 2, Jez 2)	6 : 9
10.	I f	<i>swoją</i> (Sat 1, EpRadz 1, Jez 1)	<i>szą</i> (Zg 1, EpRadz 2, Jez 4)	3 : 7
11.	L f	<i>swojej</i> (Sat 1)	<i>swój</i> (Zg 1, Prop 1, Jez 1), <i>swój</i> (Sat 1)	1 : 4
12.	N n	<i>twoje</i> (Sat 1, Jez 1)	<i>two</i> (Sat 1)	2 : 1
13.	G n	–	<i>twego</i> (EpRadz 1, Jez 1), <i>swégo</i> (Zg 1, Prop 1), <i>swego</i> (Sat 1, Prop 2)	0 : 7
14.	D n	–	<i>swemu</i> (Prop 2, Jez 1)	0 : 3
15.	A n	<i>twoje</i> (Sat 1, Jez 1), <i>swoje</i> (Zg 1, EpRadz 3, Jez 1)	<i>swé</i> (Zg 1, Prop 2)	7 : 3
16.	I n	<i>twoim</i> (Prop 1), <i>swoim</i> (Sat 3, Jez 2)	<i>szwym</i> (Sat 1)	6 : 1
17.	L n	<i>twoim</i> (EpRadz 1), <i>swoim</i> (Jez 1)	<i>szwym</i> (Zg 1, Jez 1)	2 : 2
18.	V n	–	<i>me</i> (Sat 1)	0 : 1
Łącznie				39 : 88

Tabela 2. Stosunek form długich i krótkich w obrębie zaimków dzierżawczych. Formy liczby mnogiej

Lp.	Forma fleksyjna	Długa	Krótka	Stosunek ilościowy
1.	N subst	<i>moje</i> (Jez 1), <i>twoje</i> (Jez 4)	<i>two</i> (Jez 1)	5 : 1
2.	G	<i>swoich</i> (Zg 1, Sat 1, Prop 1, EpRadz 2, Jez 2)	<i>tych</i> (Sat 1, EpRadz 1, Jez 1), <i>swych</i> (Zg 2, Sat 3, Jez 1)	7 : 9
3.	D	<i>swoim</i> (Zg 1, EpRadz 1)	<i>swym</i> (Zg 1, Jez 1)	2 : 2
4.	A pers	<i>swoje</i> (EpRadz 1, Jez 1), <i>twoje</i> (Sat 1)	<i>swé</i> (Prop 1, EpRadz 1)	3 : 2
5.	A subst	<i>twoje</i> (EpRadz 1, Jez 1), <i>swoje</i> (Zg 1, Sat 1, EpRadz 3, Jez 4)	<i>mé</i> (Jez 1), <i>twé</i> (EpRadz 1, Jez 1), <i>two</i> (Sat 1), <i>swé</i> (Zg 2, Prop 1, Jez 2), <i>swé</i> (Sat 2)	11 : 11
6.	I	<i>swojemi</i> (EpRadz 1)	<i>swémi</i> (EpRadz 1, Jez 3), <i>swemi</i> (Prop 1), <i>swymi</i> (Sat 1)	1 : 6
7.	L	<i>swoich</i> (Zg 1, Prop 1, EpRadz 2, Jez 1)	<i>swych</i> (Sat 1, Jez 1)	6 : 2
Łącznie				35 : 33

Tabela 3. Stosunek form długich i krótkich zaimków dzierżawczych w obrębie prozy Kochanowskiego wydanej w woluminie VII/2

Lp.	Forma fleksyjna	Długa	Krótka	Stosunek ilościowy
1.	N sg	<i>moją</i> 1, <i>twoją</i> 2, <i>swoją</i> 1	–	4 : 0
2.	G sg	<i>swojej</i> 1	<i>mého</i> 1, <i>swého</i> 13, <i>swój</i> 7	1 : 21
3.	D sg	–	<i>swému</i> 2, <i>swój</i> 3	0 : 5
4.	A sg	<i>swoje</i> 1, <i>swoję</i> 4	<i>swého</i> 5, <i>swé</i> 3, <i>swą</i> 3	5 : 11
5.	I sg	<i>swoim</i> 1, <i>swoją</i> 1	<i>two</i> 1, <i>swym</i> 3, <i>swą</i> 2	2 : 6
6.	L sg	–	<i>twym</i> 1, <i>swym</i> 1, <i>swój</i> 5	0 : 7
7.	G pl	<i>swoich</i> 2	<i>swych</i> 6	2 : 6
8.	D pl	–	<i>swym</i> 5	0 : 5
9.	A pl	<i>swoje</i> 1, <i>swoję</i> 1	<i>swé</i> 1	2 : 1
10.	I pl	–	<i>swymi</i> 2	0 : 2
Łącznie				16 : 64

4.4. Wybrane zagadnienia odmiany innych zaimków

W grupie tej występują duże zbieżności z odmianą przymiotnikową. W tym miejscu wypada zwrócić uwagę na niektóre kwestie dotyczące udokumentowanych form fleksyjnych:

1. W mianowniku liczby mnogiej zaznacza się podział na formy określające rzeczowniki męskie osobowe i pozostałe (nieosobowe):

a) formy osobowe: *ci* (12), *drudzy* (3), *inšzy* (1), *którzy* (8) | *ktorzy* (Sat 3) (wyjątkowo też łączący się z formą *psów*: *Psów przykładem wyrodnych, którzy z wilki mają Dobry pokój* [Prop, s. 7/9–10]), *którzykolwiek* (1), *sámi* (5) | *sami* (Sat 3), *wszytcy* (3) | *wszyscy* (10);

b) formy nieosobowe: *drugie zagony* (1), *inšé czasy* (1), *które* (4) | *które* (EpRadz 1) | *ktore* (Sat 1), *ty* (2), *té* (2), *wszelkie* (1) | *wszytkie* (3).

2. Podział ten na ogół zaznacza się też w bierniku liczby mnogiej (choć są przykłady pierwotnej dystrybucji):

a) formy osobowe: *drugich* (1) (*w przekopy drugich napędziwszy* [Jez, k. Bv/32]), *przed inšé* (1), *ony książętá* (Zg 1), *tych* (1), *wszytki* (2), *wszytkich* (1);

b) formy nieosobowe: *które* (2) | *które* (1) | *ktore* (Sat 1), *w ony dawne czasy* (Sat 1), *tákie* (1) | *takie* (Sat 2), *ty* (3) | *té* (5), *wszytkie* (3) | *wszytki* (3).

3. Narzędnik liczby pojedynczej rodzaju męskiego: *którym* (2) | *ktorym* (Sat 1), *tákim* (2), *tym* (6), *tymże* (2), *żadnym* (1); rodzaj nijaki: *tym* (6).

4. Narzędnik liczby mnogiej: *z drugimi* (1), *ktorymi* (1), *takimi* (2), *wszytkimi* (2), *wszytkiemi* (2).

Zaimek *co* – biernik

W bierniku poprzyimkowym występuje *co* (6) i *-cz* (1): *na co* (Sat 3) | *ná co* (Prop 1), *nád co* (Prop 1), *za co* (Sat 1); *Przeczące nie woleć raczej znacznie przed wszytkimi* *Popisać się dzielnością i cnotami swymi* (Sat, k. C2/13–14).

Odmiana zaimka *się*

Dopełniacz: *siebie* (7), celownik: *sobie* (17), biernik: (*sam*) *siebie* (3), *się* (2), *na się* (Sat 1) | *na sie* (Prop 1), narzędnik: *sobą* (7).

Formy odmiany zaimka *kilka*

Biernik: *kilku w zagoniéh Tátarów poimáli* (Jez, k. B2v/27–28), miejscownik: *w kilku lat* (Sat, k. A3v/9), *w kilku mil* (Jez, k. B2v/17).

5. Odmiana czasowników

Analizowany materiał zasadniczo skupia się na formach różniących się od współczesnych. Po omówieniu każdej kategorii zostanie pokazana frekwencja w poszczególnych utworach, na końcu znajduje się tabelaryczne zestawienie frekwencji tych kategorii. Cyfra po skrócie utworu wskazuje na frekwencję danej formy w tym utworze, brak cyfry po skrócie oznacza, że dana forma wystąpiła w nim tylko raz.

Tam, gdzie to jest uzasadnione, wskazano też pewne zagadnienia składniowe, które wiążą się z daną kategorią czasownikową.

5.1. Czas teraźniejszy

Formy odmiany czasu teraźniejszego i czasu przyszłego czasowników, które występują w opisywanych tekstach, nie wymagają specjalnej uwagi. W zasadzie są one zbieżne z regułami dzisiejszej odmiany. Jedynie w 1. osobie liczby mnogiej mamy sytuację trochę mniej typową: obok normalnych form typu *blągamy* (Sat), *mamy* (Zg) występują dwie formy o postaciach różnych od dzisiejszych: *musiemy* (Prop), *odwleczem* (Sat). Poza tym trzeba zwrócić uwagę na sporadyczne zapisy z -é w formach 3. osoby liczby pojedynczej: *dolęże* (Prop, s. 15/8), *dosięże* (Prop, s. 15/7), które w edycji uznano za błędy.

Kolejnym zjawiskiem, które wymaga komentarza, są formy czasowników: 1) *się zstoi* (Jez), *się zstoicie* (Zg), 2) *zstanę* (Sat). Oba te – różne pod względem morfologicznym – typy potraktowano jako formy odmiany czasownika *zostać* (*się*), które są jednak zróżnicowane znaczeniowo.

Forma *żywie* (Sat) jest formą odmiany czasownika *żyć*, a postać fleksyjna *kopa* (Sat) potwierdza, że czasownik *kopać* był przez Kochanowskiego odmieniany według koniugacji -am, -asz (*kopam*, *kopasz*, *kopa*). Przykładami odmiany dwóch morfologicznie różnych czasowników *przypominać* i *przypomnieć* jest odmiana *przypomionę* (Jez) oraz *przypomnię* (Jez).

Uwagi o formach typu *roście* (Zg), *dorościesz* (Sat), *dosięże* (Prop), *ucieczce* (Sat) zamieszczono w podrozdziale poświęconym słowotwórstwu czasowników.

5.2. Czas przeszły

Na formę czasu przeszłego można spojrzeć w dwóch aspektach:

1) proporcji między poszczególnymi liczbami (pojedyncza, mnoga) i osobami (pierwsza, druga, trzecia) w obrębie zespołu form czasu przeszłego,

2) pozycji końcówki czasu przeszłego względem tematu czasu przeszłego; sytuacja może być dwojaka: a) końcówka łączy się bezpośrednio z tematem (postpozycja bezpośrednia) lub b) końcówka czasu przeszłego łączy się z jakimś wyrazem poprzedzającym temat czasu przeszłego (prepozycja). Przy cytowaniu form z prepozycją zostały podane możliwie całe fragmenty tekstu (umieszczone wewnątrz cytatów liczby w nawiasach sygnalizują liczbę opuszczonych w przytoczeniu słów). Struktura formalna czasu przeszłego w opisywanych tekstach jest identyczna z budową form tego czasu we współczesnej polszczyźnie.

Materiał (w zasadzie pełny) został przedstawiony w układzie według liczb i osób (a także według rodzaju gramatycznego), ostatecznie w porządku alfabetycznym czasowników.

5.2.1. Liczba pojedyncza

1. Formy 1. osoby:

a) formy z końcówką postpozycyjną – rodzaj męski (4): *mnimałem* (Sat), *stawiłem* (Jez), *szedłem* (Sat), *uczyłem się* (Sat); rodzaj żeński (1): *przyszedłam* (Zg);

b) formy z końcówką prepozycyjną – tylko rodzaj męski (12): *którym litowałam* (EpRadz 2), *com obiecał* (Sat), *jam się okrzyknął* (Sat), *com pomyślał* (Sat 2), *żem ja też poszedł* (Sat), *jam tuż przed nim siedział* (Sat), *com słyszał* (Sat), *jam stawał* (Sat 2), *bom tak trzymał* (Sat), *przedsiem uszedł* (Sat), *jam się wazył* (Jez), *gdziem zastał* (Sat).

2. Formy 2. osoby:

a) formy z końcówką postpozycyjną – tylko rodzaj męski (26): *byłeś* (EpRadz, Jez 2), *chciałeś* (Jez 1), *dodałeś* (Jez), *kazałeś* (Jez), *leżałeś* (Jez), *miałeś* (Jez), *minąłeś* (Jez), *mogłeś* (Sat), *myślałeś* (Jez), *odniósłeś* (Jez), *położyłeś* (Jez), *prowadziłeś* (Jez), *puściłeś* (Jez 1), *rozbiliś* (Jez), *stawiłeś* (Jez), *szedłeś* (Jez 3), *uczyniłeś* (Jez), *widziałeś* (Prop), *wydałeś* (Jez), *wyprawiłeś* (Jez), *zostałeś* (EpRadz, Jez);

b) formy z końcówką prepozycyjną – tylko rodzaj męski (47): *żeś mu był potężny* (Jez), *Stądeś pod Chełm ciągnął* (Jez), *Tys nad Łuc<o>sną ciągnął* (Jez), *Ániś ty wieku czekał* (Jez), *Gdyś* (2) *czynił* (Jez), *Áleś ty* (5) *mało dbał* (Prop),

Áleś (3) harcował (Jez), Gdzieś Derptowi w nos kurzył (Jez), Gdyś w tym miejscu leżał (Jez), W tymieś miejscu (2) leżał (Jez), Ostatniś (3) noclég miał (Jez), Nie w lesieś tego nawykł (Sat), Á gwiazdyś (1) sobie obiecował (Jez), zátymieś oddawał (Jez), Tákies (10) odniósł (Jez), Tyś odnowił (Jez), W Drog<o>czowieś odpoczął (Jez), jákoś począł (Jez), Tyś sie począł (Jez), támeś (5) podał (Jez), Mężnieś (3) postępował (Jez), Á sameś ku Toropcu poszedł (Jez), gdzieś iéz nie próznował (Jez), Któráś, ty<ránnie>, przelał (Jez), skoroś mówić przestał (Jez), któryś (2) przodkował (Jez), Gdyś (8) przypominał (Jez), Stámtądéś nád Żukopę przyszedł (Jez), Przed nimiś mężnie przyszedł (Jez), I támeś (3) rozciągnął (Jez), Tuś ty znowu rozpuścił (Jez), Potymieś wojsko ruszył (Jez), kiedyś i ty stánął (Jez), Któreś (3) stáwił (Jez), w któráś szedł stronę (Jez), Kiedys szedł (Jez), i owszemeś pilnie szukał (Prop), Kogoś sobie nie ujął (EpRadz = Jez), A iżeś się urodził (Sat), Potymieś (2) i uszedł (Jez), Áleś widział (Prop), kiedyś (10) wojował (Jez), Áleś wolał (Jez), Á stámtądéś (1) wypráwował (Jez), kogoś nie zhołdował (EpRadz), Áleś ty nie tylko zwykł (EpRadz);

c) powtórzenia końcówki – w *Jeździe do Moskwy* aż w 3 wypadkach wystąpiły zbędne powtórzenia końcówki 2. osoby liczby pojedynczej. To powtórzenie (być może zamierzone) wynika stąd, że pierwsza końcówka wystąpiła w dużej odległości od formy podstawowej czasownika; druga (powtórzona) pojawiła się już w bezpośrednim sąsiedztwie formy podstawowej: *Boś zwietrzywszy, że król miał Połocká dobywać, Tyś sie począł, ják mówią, przed inszé wyrwać* (k. A3v/13–14), *Gdzieś ty więc, Rádziwile, w téj spółnej potrzebie I przodków swoich sławnych, náwet i sam siebie Nie wydałeś, ále* (k. A4/23–25), *Skądéś zaś przed wszystkiemi, ják w tańcu rej wiodąc, Pod Wielkiés Łuki przyszedł, namniéj sie nie bojąc* (k. B/9–10). Zdarzają się jednak i takie sytuacje, że jedna prepozycyjna końcówka -ś odnosi się do wielu czasowników i ani razu nie jest powtórzona, np. *Gdzieś Derptowi w nos kurzył, Kierepéc wyrzucił, Liczbę nieprzeliczoną wsi w popiół obrócił, Więźniów zacnych náwiązał, niesłychaną plonu Moc wypędził, sam cáło wrócił sie do domu* (Jez, k. A3v/19–22).

3. Formy 3. osoby (tu materiał został przedstawiony w sposób ogólny, bez przytaczania szczegółowej egzemplifikacji):

a) rodzaj męski (133), np. *Stárostá zamku bronił* (Prop, s. 8/7), *Psków mu w głowie cwałał* (Jez, k. B/13), *Przybył dziádowi twému dziad po mátce drugi* (EpRadz, k. A3v/8), *Á siła miast bogátych spalił w krótkim czesie* (Zg, k. A3/7), *Bo to ledwe cień został ozdoby przedniejszej* (Sat, k. A3/22). Niektóre z czasowników występują w czasie przeszłym po kilka razy, np. *być* (11), *chcieć* (5), *mieć* (11), *moc* (3), *wziąć* (3) i *zostać* (3), *nieść* (2), *tracić* (2), *upaść* (2), *wstać* (2). Osobnego zwrócenia uwagi wymagają forma nieściągnięta *bojał sie: Teraz sie o Psków bojał* (Jez, k. B/13) oraz forma *zájrzał*, będąca zapewne skutkiem błędnego zapisu zamiast *zajrzał*: *Nie zájrzał Orzeł, gdyż mu zgárdło sie*

dostało (Jez, k. A4v/6). Ponadto forma *wjáchał*: *Ták láčno z Budzyniá nie zje-dzie, Jáko wjáchał* (Zg, k. A3/5–6 – por. jednak *wjecháli* [Jez, k. B4/23]). Rozkład form czasu przeszłego w 3. osobie liczby pojedynczej rodzaju męskiego w poszczególnych utworach jest następujący: *Zgoda* – 11, *Satyr* – 29, *Proporzec* – 34, *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 5 i *Jeźda do Moskwy* – 53. Wyróżniają się stosunkowo dużą liczbą takich form *Jeźda do Moskwy* oraz *Proporzec*, poza tym *Satyr*. W *Zgodzie* i w *Epitalamijum Radziwiłłowi* jest takich form mniej, co wynika z mniejszego rozmiaru tych utworów;

b) rodzaj żeński (45), w tym *być* (8) i *ozdobić* (4), np. *dwu pánów obraw-szy, trzecięgo dostała* (Zg, k. A3/4), *mogła nie o wszystkim wiedzieć zwirzchnia rada* (Sat, k. Bv/12), *gdzie Czerechá, blisko Podchadzając, lizála twoje stánowi-sko* (Jez, k. B4/15–16). Jedyny przykład czasu przeszłego tego typu z *Proporca* jest następujący: *Która powieść ... Znaczyła, że zá láty miał wstać lud z pułnocy* (s. 13/23–25). Rozkład omówionych form żeńskich czasu przeszłego w poszczególnych utworach przedstawia się następująco: *Zgoda* – 7, *Satyr* – 10, *Proporzec* – 1, *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 8, *Jeźda do Moskwy* – 18, *Omen* – 1. Uderza niska liczba tych form w *Proporcu* (34), pod względem występowania form rodzaju męskiego poemat ów był na drugim miejscu po *Jeździe do Moskwy* (53);

c) rodzaj nijaki (46), w tym *być* 16 razy, *przyjść* 5 razy, *ciągnąć* 2 razy, np. *nástáło lákómstwo i swawola wielka* (Zg, k. A4v/21), *Że się to zacne miasto wniwecz obrociło* (Sat, k. 43/24), *Twoje wojsko z okopu swego sie ruszáło* (Jez, k. B4/18), *szczęście Krzyżakom i w tym nie służyło* (Prop, s. 10/14). Formy rodzaju nijakiego obsługują jako orzeczenia nie tylko rzeczowniki rodzaju nijakiego, ale też i inne typy podmiotów, por. np. *Starszego jako żywo nie było na świecie* (Sat, k. Av/18), *Tám było widać Prusy* (Prop, s. 8/1). Więcej tego typu przykładów zamieszczono w części poświęconej składni. Na 46 form czasu przeszłego w rodzaju nijakim w *Zgodzie* wystąpiły one 4, w *Satyrze* – 17, w *Proporcu* – 8, w *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 2 i w *Jeździe do Moskwy* – 15 razy.

5.2.2. Liczba mnoga

1. Formy 1. osoby (3) – wszystkie reprezentują rodzaj męskoosobowy (na *-li-*) z końcówką *-chmy* w pozycji prepozycyjnej: *Mychmy się też po gęstych lesiech rozstrzelali* (Sat, k. Bv/24), *Jużechmy z gęstych lásów i z błót srogich wyszli, Ju-żechmy ná Tud stáry nád Łuc<o>sną przyszli* (Jez, k. B2/19–20).

2. Formy 2. osoby (18), w tym 3 z postpozycją końcówki i 15 form z prepozycją końcówki. Wszystkie reprezentacje są formami męskoosobowymi na *-li(ście)*:

a) formy z końcówką postpozycyjną (3): *skowaliście* (Sat), *ubeścipeczyliście* (Zg), *zabraliście* (Zg);

b) formy z końcówką prepozycyjną (15): *Aleście* (5) *kopali* (Sat), *Wszystcyście odstąpili* (Zg), *czegoście dla tych bogactw odstąpili* (Sat), *Dalekoście się* (2) *odstrzelili* (Sat), *Áleście* (4) *ohydźili* (Zg), *toście wy radzili* (Sat), *i wy, żeście mię słuchali* (Zg), *Żeście* (3) *stracili* (Sat), *I tymieście* (2) *stracili* (Sat), *Boście* (3) *ubieżeli* (Zg), *coście* (2) *Uczynili* (Sat), *Żeście* (3) *wygnali* (Sat), *toście wygrali* (Sat), *A prawieście* (2) *wywrocili* (Sat), *Żeście* (3) *zostali* (Sat).

Forma 2. osoby liczby mnogiej czasu przeszłego wystąpiła przede wszystkim w *Satyrze* (12), poza tym jeszcze tylko w *Zgodzie* (5).

3. Formy 3. osoby reprezentowane są zarówno przez formy osobowe (na *-li* i *-ły*), jak i nieosobowe (na *-ły*, również na *-li*):

a) formy osobowe (na *-li*) (131), np. *Krzyżacy Ná ráunek bieżeli* (Prop, s. 8/7–8), *Znać dobrze, że tam byli gospodarze tędzy* (Sat, k. A3v/4), *Ktorzy ... Obrus przed nim rzezali, talerz nożmi kłoli* (Sat, k. Bv/16–17), *Ci wszyscy z tobą w obóz pospołu wjechali* (Jez, k. B4/23). Forma osobowa na *-li* wystąpiła też przy podmiocie *zagony* (wojskowe): *Tuś ty znowu rozpuścił zagony, Które się w ośmi zewsząd milách opierali I wielkie szkody mieczem i ogniem działali* (Jez, k. B2/22–24); ale: *Drugie zagony ząsie ząbiegały Rzowę* (Jez, k. B2v/18). Przy podmiotach *ludzie* i *narody* wystąpiły – w tym samym zdaniu – orzeczenia różne: zarówno na *-li*, jak i na *-ły*: *Stąd jedno dwie mili Do Toropćá, gdzie twoi ludzie popalili Zbożá wokoło wszelákíe i ták czyniąc szkody Wielkie, niezmierné, przyszły do Siejeżéj wody* (Jez, k. B3v/3–6), *Miał Niemiec i z Polaká, i z Litwiná siły, Póki té dwa narody spółnie się trapiły, Ale skoro się zjęły, Niemcom śmiech oddali* (Prop, s. 15/19–21). W innych kontekstach z wyrazem *ludzie* występuje regularnie forma osobowa: *ludzie ... jeli* (Sat, k. B2/3), *ludzie smak poczuli* (Sat, k. B2/11), *ludzie twoi szli* (Jez, k. B2v/5), *ludzie ... się ruszáli* (Prop, s. 14/17); z wyrazem *narody* łączą się normalnie formy nieosobowe: *Okazáły się ... rozliczné narody* (Prop, s. 7/25);

b) formy nieosobowe (na *-ły*) (27), np. *na kościelech złote były dachy* (Sat, k. A3/19), *Pruskie kráje ... Wrychle jęły się cieszyć požądnym pokojem* (Prop, s. 6/15–16), *kiedy się wszystkie już ściągnęły rotý* (Jez, k. B2/15), *Tákim cię Inflanty W tym czasie oglądáły i moskiewskie káty* (Jez, k. A3v/17–18), *Potým jáko mieszkańce támtých ziem trapiły, Á ná koniec od ojców syny rozmówiły I szły z nimi, nábrawszy wszelákíego plonu* (Prop, s. 12/5–7).

Na ogólną liczbę ponad 490 wszystkich form czasu przeszłego ponad 200 wystąpiło w *Jeździe do Moskwy*, a 117 w *Satyrze*, poza tym 90 w *Proporcu*, 52 w *Zgodzie*, 28 w *Epitalamijum Radziwiłłowi* oraz 2 w *Omenie*. Nie zostały uwzględnione formy uznane za swoiste odstępstwa.

5.3. Czas zaprzeszczy

Formy czasu zaprzeszczone s zbudowane z form czasu przeszlego czasownika *być* i formy imiesłowu przeszlego czynnego drugiego odpowiedniego czasownika. W opracowanych tekstach użycie tego czasu zostało poświadczone łącznie 10 razy, zawsze w formie 3. osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego. Szyk jest tu zawsze następujący: forma *był* + forma imiesłowu: *był dostał* (Zg, k. A2v/11), *był ... opánował* (Prop, s. 13/17), *był opánował* (Omen, k. A3v/14), *był ... podał* (Jez, k. A4/19), *był ... położył* (Jez, k. B2v/12), *był postał* (Jez, k. A4/31), *się był ... ruszył* (Jez, k. B/23), *był ujechał* (Jez, k. B2v/14), *był wyraził* (Prop, s. 12/2).

Na ogół zdanie z formą czasu zaprzeszczone wskazuje na czynność poprzedzającą inną czynność, która jest wyrażona formą czasu przeszlego, np. *Źakięgo państwa za swą dzielnością był dostał Królewic macedónski i jako mu sprostał* (Zg, k. A2v/11–12), *Źuż się był król ku Pskowu ruszył z ludźmi swými, A po nieprzyjacielskiej strach się szerzył ziemi* (Jez, k. B/23–24).

5.4. Czas przyszły złożony

Czas przyszły złożony, podobnie jak współcześnie, tworzy się wyłącznie od czasowników niedokonanych w dwojaki sposób: 1) za pomocą form czasu przyszlego czasownika *być* oraz imiesłowu przeszlego odpowiedniego czasownika, 2) za pomocą form czasu przyszlego czasownika *być* i bezokolicznika odpowiedniego czasownika.

1. Struktury typu pierwszego wystąpiły ogółem 10 razy, z czego 7 razy przy podmiocie w liczbie pojedynczej (Sat 6, Jez 1), np. *będę rad słuchał* (Sat, k. B2v/26), *będziesz panował* (Sat, k. B4v/6), *będziesz miał ... wędrować* (Sat, k. C3/2), *będzie chciał* (Sat, k. Cv/8), *będzie chciał ... podać* (Sat, k. C2/22), *będzie miał* (Sat, k. C3/3), *będzie chował* (Jez, k. A3/2). Przy podmiocie w liczbie mnogiej mają natomiast 3 poświadczenia (Zg 2, EpRadz 1): *będziem ... żałowali* (Zg, k. Bv/5), *nie będą ... chcieli* (Zg, k. A4v/17), *będą ... mogli służyć* (EpRadz, k. A3v/21–22).

2. Formy typu drugiego pojawiły się ogółem 7 razy, z tego 3 przy podmiocie w liczbie pojedynczej (Sat 1, Prop 1, EpRadz 1) oraz 4 przy podmiocie w liczbie mnogiej (Sat 4): *nie będzie siedzieć* (Sat, k. B2/23), *trzymać się będziesz* (Prop, s. 6/10), *sprawnować będzie* (EpRadz, k. A3/12); *będziecie mieć* (Sat, k. C2v/10), *bić się nie będziecie* (Sat, k. A4/14), *mieć będziecie* (Sat, k. A4/26), *odwodzić będą* (Sat, k. B3v/26).

W typie drugim możliwy jest szyk dwojaki: forma osobowa *być* + bezokolicznik (4) oraz bezokolicznik + forma osobowa *być* (5). W typie pierwszym (z imiesłowem) możliwy jest tylko jeden rodzaj szyku: forma osobowa *być* + forma imiesłowowa.

Najwięcej przykładów form czasu przyszłego złożonego pochodzi z *Satyra* (13). Znalazło się tu 7 form z bezokolicznikiem oraz 6 form z imiesłowem. Te ostatnie w poemacie wystąpiły tylko przy podmiocie w liczbie pojedynczej, w liczbie mnogiej zaś tylko w *Zgodzie* (2) i w *Epitalamijum Radziwiłłowi*.

5.5. Tryb rozkazujący

Formy proste trybu rozkazującego tworzy się w sposób zasadniczo podobny do dzisiejszego:

1. Formy 2. osoby liczby pojedynczej:

a) z końcówką *-ø*: *chodź* (Jez), *niechyl się* (Sat), *czyni* (Sat), *moż* (Sat), *myśl* (Sat), *pátr*z (Prop 2) | *patrz* (Sat), *porucz* (Sat), *przystąp* (Prop), *racz* (Sat), *szkódź* (Zg), *ślub'* (Prop), *uczyni* (Prop), *uskrom'* (Sat), *uważ* (Sat), *życz* (EpRadz); *bądź* (Sat), *bierz* (Sat, Jez), *czuj* (Zg), *jedź* (Sat), *przywiedź* (Prop), *strzeż* (Sat), *wjédź* (EpRadz), *wynidź* (Jez), *żyj* (Sat); *mihuj* (Sat), *naśladowuj* (Sat), *popisuj* (Jez), *przyjmuj* (Sat), *wiedz* (Sat), *powiedz* (Sat);

b) z końcówką *-(ǎ|ê)j*: *daj* (Sat, EpRadz 3), *kochaj* (Sat), *pátr*zaj (Prop, EpRadz, Jez 5), *przestawaj* (Zg, Sat), *przyuczaj* (Sat), *przywykaj* (Sat), *pytaj* (Jez), *śłuchaj* (Zg, Sat), *szukaj* (Sat, Prop), *umniejszaj* (Zg), *wsiádaj* (EpRadz 2); *chciěj* (Jez), *miej* (Sat), *rozumiej* (Sat), *umiej* (Sat 3);

c) z końcówką *-i* (| *-y*): *kłuszy* (Sat), *poczniż* (Sat), *pomni* (Sat), *weźmi* (Prop), *zépni* (Prop).

Archaiczna forma 3. osoby liczby pojedynczej, tożsama z formą 2. osoby liczby pojedynczej, ma poświadczenie tylko w spetryfikowanej formule *Bóg ci ... pomoż* (Jez, k. A2v/7).

2. Formy 1. osoby liczby mnogiej: *idźmy* (EpRadz), *używajmy* (EpRadz).

3. Formy 2. osoby liczby mnogiej: *bądźcie* (Zg), *bijcie* (EpRadz 2), *błogosławcież* (EpRadz), *budujcie* (Sat), *czekajcie* (Zg), *czyńcie* (Zg), *dajcie* (EpRadz), *dufajcie* (Jez), *grajcie* (EpRadz), *kopajcie* (Sat), *obróćcie* (Zg), *palcie* (Sat), *patrzcież* (Sat), *przywróćcie* (Sat), *puśćcie* (Jez, Sat), *rąbcie* (Sat), *rozumiejcie* (Sat), *sądźcie* (Sat), *spuszczajcie* (Sat), *stár*ajcie się (Zg), *się starwcie* (Zg 2), *uczynicie* (Zg), *ukażcież* (Sat), *uznajcie* (Sat), *ważcie* (Sat), *wierzcie* (Sat), *wieźcie* (Sat), *wyciągajcie* (Zg), *wyjeżdżajcie* (Jez), *wykorzeńcie* (Zg), *wypráwicież* (Zg), *znaszajcie* (EpRadz).

Formy opisowe trybu rozkazującego z partykułą *niech* | *niechaj* wystąpiły w następujących osobach:

1. W 1. osobie liczby pojedynczej: *niechaj ... się odprawię* (Sat, k. B3/1), *niech przypomnie* (Jez, k. A4/29).

2. W 3. osobie liczby pojedynczej: *niech ... idzie* (Sat, k. C2v/9), *niech kradnie* (Sat, k. B2/9), *niech ... łaje* (Sat, k. A2/18), *niech ma* (Sat, k. B3/19), *niech wie* (Sat, k. B4v/16), *niech ... wstanie* (Prop, s. 5/17), *niech zachowa* (EpRadz, k. A3v/24), *niech ... zbija* (Sat, k. B2/19), *niech zdradza* (Sat, k. B2/19), *niech zostaje* (Sat, k. B2v/20); *niechaj nie lubi* (Sat, k. C/3), *niechaj powiada* (Sat, k. B2v/26), *niechaj przestrzega* (Zg, k. B/5).

3. W 1. osobie liczby mnogiej: *niechaj ... nie chowamy, ... podamy* (Prop, s. 15/5–6).

4. W 3. osobie liczby mnogiej: *niech ... dają* (Zg, k. B/7), *niech dziedziczą* (EpRadz, k. A4/21), *niech liczą* (EpRadz, k. A4/22), *niech ... uczą* (Zg, k. B/6); *niechaj będą* (Sat, k. B4v/8), *niechaj ... przywykają* (Zg, k. B/9–10), *niechaj ... rozumieją* (Sat, k. A4/21), *niechaj ... umieją* (Sat, k. A4/22), *niechaj się ... nie wdawają* (Zg, k. B/9).

Wśród przytoczonych przykładów zwraca uwagę to, że w 1. osobie liczby mnogiej obok form prostych *idźmy* (EpRadz) i *używajmy* (EpRadz) występuje też forma opisowa *niechaj ... nie chowamy* (Prop).

Na ogólną liczbę 105 form prostych trybu rozkazującego najczęściej wystąpiło w *Satyrze* – 48, dalej w zasadzie po równo w *Zgodzie* – 16, w *Epitalamium Radziwiłłowi* – 16 i w *Jeździe do Moskwy* – 15, wreszcie w *Proporcu* wystąpiło 10 form trybu rozkazującego prostego.

Na ogólną liczbę 26 form opisowych trybu rozkazującego najczęściej wystąpiło również w *Satyrze* – 14, dalej w *Zgodzie* – 5, w *Epitalamium Radziwiłłowi* – 3, w *Proporcu* – 3 i w *Jeździe do Moskwy* – 1.

5.6. Tryb przypuszczający

Formy trybu przypuszczającego są zbudowane z cząstki *by* opatrzonej końcówkami osobowymi oraz z formy imiesłowu czasu przeszłego czynnego drugiego odpowiedniego czasownika (umieszczone wewnątrz cytatów liczby w nawiasach sygnalizują liczbę opuszczonych w przytoczeniu słów):

1. Formy 1. osoby liczby pojedynczej:

a) szyk prepozycyjny: *Żebych* (14) *Nie dopuszczał zamięzknąć* (Omen, k. A3v/4–6), *Bo bych cię miał* (5) *Zalęcić* (Jez, k. A4v/15–16), *Bo bych cię miał* (5) *Zalęcić* (EpRadz, k. A3/1–2), *Żebych* (4) *miał* (Omen, k. A3v/4), *Żebych mógł* (1) *dosiąć* (Sat, k. Bv/4), *O czym bych mówił* (Sat, k. B3v/4), *A mało bych tak nie*

rzekł (Sat, k. A3/14), *Na koniec i ja bych sam wiedział* (Sat, k. Bv/22), *Z takimi bych ja wolał przestawać* (Sat, k. Bv/10);

b) szyk postpozycyjny: *A by chciał patrzeć prawa, trzymałbych ja z wami* (Sat, k. A3v/15).

2. Formy 2. osoby liczby pojedynczej: *Abys się nie dał uwieść* (Sat, k. B3v/24), *Jeślibys (4) nie dawał* (Jez, k. B4/11–12), *Ábys (19) dziedziczył* (Jez, k. B4v/7–9), *Á (3) bys liczył* (Jez, k. B4v/10), *bys nie miał zablądzić* (Sat, k. B4v/18), *Ĵakobys się mógł (1) przydać* (Sat, k. C/22), *ĵakobys (1) pátrzał* (Jez, k. B4/32), *abys (4) nie sadzał* (Sat, k. C/17–18), *Abys się mógł sposobić* (Sat, k. Cv/16), *bys (1) tkał* (Sat, k. A4v/10), *Ĵakobys przywiódł* (Prop, s. 14/23), *Żebyś (2) nie trwożył* (Sat, k. B4/4), *Ĵakobys i sam umiał (1) wieść* (Sat, k. Cv/24).

3. Formy 3. osoby liczby pojedynczej: *A by chciał patrzeć* (Sat, k. A3v/15), *Który by (7) był* (EpRadz, k. A4/11–12), *próżno by sie (1) dokupował* (Jez, k. A4v/32), *próżno by się (1) dokupował* (EpRadz, k. A3/28), *A by miał zginąć* (Sat, k. A4v/14), *Żeby mógł (1) słuchać* (Sat, k. B2v/18), *Ĵakoby się mógł wrocić* (Sat, k. B4/21), *Żeby (3) mógł ratować* (Sat, k. C2/2), *To by trzeba náprawić* (Zg, k. B/3), *Á kto by (1) podał* (Omen, k. A3v/11), *By (2) przegrał* (Sat, k. A4v/25), *gdyby Pskowá stradał* (Jez, k. B/14), *kto by kolwiek śmiał* (Jez, k. B4/11), *Á by (2) uszedł* (Jez, k. A4/13), *Abys (3) uznawał* (Sat, k. B2v/8), *Áby (2) użył* (Jez, k. B4/12); *żeby była* (EpRadz, k. A4/2), *by mu szła* (Sat, k. B/14), *Áby (3) miała* (Zg, k. A4/21), *by mi (1) miała spaść* (Sat, k. Bv/8), *aby (2) nie mogła* (Sat, k. B4v/14), *Którégo by (1) nádała* (EpRadz, k. A2v/32 = Jez, k. A4v/14), *Skąd by (3) nágradzała* (Zg, k. A4/22); *żeby (2) nie było* (Zg, k. Bv/2), *Gdzie by (1) nie było* (Sat, k. A2/15), *by mi nie szło* (Sat, k. B3v/4), *ażby wam szło* (Sat, k. C2v/6), *Żeby mi się (2) mogło przydać* (Sat, k. C2v/2), *by (2) nie przybywało* (Jez, k. A4v/1), *Jeśliby (2) wieść przyszło* (EpRadz, k. A4/8), *aby tyło* (Sat, k. B4/17), *áby (3) nie ubywało* (Jez, k. A4v/2), *áby (3) wzięło* (Jez, k. B3v/18).

4. Formy 1. osoby liczby mnogiej: *A (1) jakobysmy (1) przepomnieć mieli* (Sat, k. B2/15).

5. Formy 2. osoby liczby mnogiej: *Byście (2) nie przywiedli* (Zg, k. B/4), *żebyście się rugowali* (Sat, k. A4v/2).

6. Formy 3. osoby liczby mnogiej (tylko formy osobowe): *Ĵakoby (4) byli* (Zg, k. B/8), *áby (6) byli* (EpRadz, k. A4/15–16), *Ale (3) wsiadać mieli* (Sat, k. A2v/13), *Áby (3) przywiedli* (Zg, k. A4/6), *áby ucieszyli* (EpRadz, k. A4/15), *żeby (2) upalili* (Sat, k. A2/17), *jakoby (3) żyli* (Sat, k. B2/10).

7. Forma bezosobowa: *Żeby (3) nie zábito* (Jez, k. A4/12).

Szczególną postacią trybu warunkowego jest forma zbudowana za pomocą partykuły *bodaj* (zamiast *by*). Wystąpiła ona tylko 3 razy w *Satyrze*, za-

wsze w 3. osobie liczby pojedynczej rodzaju męskiego: *A bodaj* (2) *miął* (Sat, k. B/13), *bodaj się odprawiał* (Sat, k. B3/6), *bodaj* (1) *nalazł* (Sat, k. Cv/4).

Z przedstawionego materiału widać, że naturalny dla poematów okolicznościowych Kochanowskiego i fragmentu *Omen* jest szyk prepozycyjny. Szyk postpozycyjny wystąpił tylko raz w 1. osobie liczby pojedynczej (*Satyr*). Na ogólną liczbę 69 wystąpień form trybu przypuszczającego najwięcej pochodzi z *Satyra* – 36, następnie z *Jezdy do Moskwy* – 14 + 1, z *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 8, ze *Zgody* – 7, z *Omenu* – 3 i z *Proporca* – 1.

W opisywanych tekstach wystąpiły też 3 formy trybu przypuszczającego przeszłego. Jest on zbudowany z normalnych form trybu przypuszczającego i czasu przeszłego czasownika *być*: *Com też sobie pomyślał*, *Bache, byś był wiedział* (Sat, k. Bv/22), *Czym by go był na przodku Bóg nie obwórował*, *Żle by sie był sam dzi-kim zwierdom odjémował* (Prop, s. 16/3–4).

5.7. Imiesłowy

5.7.1. Imiesłowy przysłówkowe: współczesny i uprzedni

Pierwszy z omawianych imiesłowów pochodzi z przedpolskiego imiesłowu czasu teraźniejszego strony czynnej, a dokładniej ze skostniałego – przez to zadwerbizowanego – przypadku biernika liczby pojedynczej rodzaju męskiego i nijakiego odmiany prostej. Obecnie ten imiesłów jest opisywany jako tzw. imiesłów przysłówkowy współczesny na *-qc*. W omawianych utworach nie ma poświadczeń innych przypadków fleksyjnych tego imiesłowu, które były znane polszczyźnie staropolskiej, mianowicie form mianownikowych na *-ę* i *-ęcy*. Oba imiesłowy na ogół pełnią te same funkcje składniowe co współcześnie. Wyjątkowo imiesłów na *-qc* jednostkowo pojawił się w funkcji przydawki rzeczownika niewystępującego w mianowniku.

Przykłady obecnego imiesłowu przysłówkowego współczesnego (na *-qc*) zostały wyliczone w kolejności alfabetycznej ze względu na charakterystyczną frekwencję jego form w poszczególnych utworach: *będąc* (Sat, Prop), *sie nie bojąc* (Jez), *broniąc* (Jez), *chcąc* (Jez 2), *nie chcąc* (Prop), *cirpiąc* (Sat), *cisnąc* (Prop), *cukrując* (Sat), *czując* (EpRadz), *czyniąc* (Jez 3), *dbając* (Prop), *dostając* (Jez), *goniąc* (Jez), *grożąc* (Jez), *idąc* (Jez 4), *jednając* (Sat), *kredencując* (Jez), *leżąc* (Prop), *lutując* (Zg), *mając* (Zg 2, Prop 4), *mając* (Sat 3), *mieniać* (Sat), *nie mieszkając* (Jez), *mijając* (Jez), *nie mogąc* (Prop), *mówiąc* (EpRadz), *myśląc* (Sat), *nakładając* (Sat), *niechając* (Prop), *niosąc* (Prop 2), *obietując* (Prop), *od-syłając* (Jez), *opowiadając* (Jez), *pátrząc* (Jez), *patrząc* (Sat 2, Prop), *pisząc* (Jez), *płynąc* (Prop, Jez), *pływając* (Sat), *pochlebując* (Jez), *nie pochlebując* (EpRadz),

podchadzając (Jez), *pogładzając* (Jez), *połykując* (Prop), *pomniąc* (Prop), *popisując* (Sat), *posyłając* (Jez), *pragnąc* (Prop), *nie przestając* (Sat), *przychodząc* (Prop), *przymierając* (Sat), *przypatrując* (Prop, Jez), *rozpuszczając* (Jez), *rozsylając* (Jez), *nie rzkąc* (Sat, Jez), *siedząc* (Zg, Jez), *składając* (Prop), *sluchając* (Jez), *szysząc* (EpRadz), *strzegąc* (Sat), *szukając* (Zg), *targając* (Zg), *topiąc* (Jez), *trzymając* (Prop), *ufając* (Jez, Prop), *umiejąc* (Zg), *upatrzając* (Jez), *uważając* (Jez), *wabiąc* (Jez), *waląc* (Jez), *widząc* (Zg, Jez 3), *wiedząc* (Sat), *wiodąc* (Jez), *władnąc* (EpRadz), *wzywając* (Prop 2), *życząc* (Prop).

Na ogólną liczbę 101 form imiesłowu współczesnego najwięcej przykładów wystąpiło w *Jeździe do Moskwy* – 42 i w *Proporcu* – 27, poza tym w *Satyrze* – 19, w *Zgodzie* – 8 i w *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 5. Wśród opisywanych tekstów wyróżniają się przede wszystkim *Jeździe do Moskwy* i *Proporzec*, w których imiesłowy te występują całymi szeregami, por. np.:

Gdyś z siebie dosyć czynił w każdym swym urzędzie,
Nie rzkąc czaszą, ale téż i szablą swą wszędzie
Kredencując królowi: upatrzając drogę,
Miastá i zamki waląc, czyniąc wielką trwogę. (Jez, k. A3v/9–12)

Imiesłów współczesny jest z reguły równoważnikiem zdania w zdaniu podrzędnym, odnosi się do podmiotu zdania nadrzędnego. Jak sygnalizowano, wyjątkowo imiesłów – w postaci nieodmiennej – występuje w funkcji przydawkowej jako określenie rzeczownika w przypadku zależnym:

Widácie było dálej dwie wojszcze ogromné,
Strzelbę ná sie składając i kopije łomné. (Prop, s. 9/19–20)

Imiesłów przysłówkowy uprzedni jest natomiast kontynuantem spetryfikowanych przypadków odmiany prostej tzw. imiesłowu czasu przeszłego czynnego pierwszego. Jego poświadczeń w opisywanych tekstach jest stosunkowo niewiele, ale dystrybucja jest również charakterystyczna: *nábiwszy* (Jez), *nábrawszy* (Prop, Jez), *nápędziwszy* (Jez), *obrawszy* (Zg), *odstąpiwszy* (Sat), *ogrodziwszy* (Zg), *opuściwszy* (Sat), *pragnąwszy* (Jez), *przepłynąwszy* (Jez), *przesłuchawszy* (Prop), *przydawszy* (Sat), *ruszywszy* (Jez), *rzekszy* (Jez), *nie skosztowawszy* (Sat), *ulubiwszy* (Sat), *wjechawszy* (Jez), *wpadwszy* (Jez), *wygnawszy* (Prop), *wynalawszy* (Zg), *wzgardziwszy* (Sat), *zápomniawszy* (EpRadz), *zwietrzywszy* (Jez).

Na ogólną liczbę 23 form imiesłowu przysłówkowego uprzedniego najwięcej występuje w *Jeździe do Moskwy* – 10 i w *Satyrze* – 6, poza tym w *Zgodzie* – 3, w *Proporcu* – 3 i w *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 1. W *Jeździe do Moskwy* występują również szeregi tych imiesłowów. W formie *wynalawszy* poświad-

czona jest pierwotna postać tego imiesłowu od czasownika *wynaleźć* – tego typu formy przy tematach spółgłoskowych nie były rzadkie¹³.

5.7.2. Imiesłowy przymiotnikowe: czynny i bierny

Pierwszy z omawianych imiesłowów to zadiektywizowane formy odmiany złożonej imiesłowu czasu teraźniejszego strony czynnej, który dziś jest kontynuowany jako tzw. imiesłów przymiotnikowy czynny na *-ący*. Drugi zaś pochodzi z form odmiany złożonej imiesłowu czasu przeszłego strony biernej.

Imiesłów przymiotnikowy czynny na *-ący* jest w opisywanych utworach strukturą rzadką. Wystąpił zaledwie 2 razy: *słodkobrzmiące strony* (Sat), *z wierzchy kolącymi* (Jez).

Uwagi o nieregularnych znaczeniowo imiesłowach przymiotnikowych biernych typu *tkany* [= 'utkany'], *nieprzełomiony* [= 'niedający się przełamać'] zostały zamieszczone w rozdziale poświęconym słowotwórstwu przymiotników.

5.8. Formy bezosobowe

W opisywanych tekstach dobrze poświadczone są przede wszystkim formy bezosobowe czasu przeszłego na *-no*, wyjątkowo *-to*: *bajano* (Sat), *dano* (Prop, Jez), *klądziono* (Jez), *miánowano* (Prop), *náwiązano* (Jez), *názwano* (Prop), *nie-siono* (Prop), *obrócono* (Jez), *pożwiadano* (Sat), *przygnano* (Jez), *przyłożono* (Jez), *przywodzono* (Jez), *puszczono* (Prop), *skowáno* (Prop), *spalono* (Jez), *stánowiono* (Prop), *stworzono* (Sat), *uderzono* (Prop); *zabito* (Jez).

Jedna forma bezosobowa wystąpiła w trybie przypuszczającym: *Nie rozumięj, żeby to darmo uczyniono* (Sat, k. B4/11).

Przytoczone formy bezosobowe występują przede wszystkim w *Jęździe do Moskwy* – 9 i w *Proporcu* – 8, rzadziej w *Satyry* – 3. Brak takich form w *Zgody*, *Epitalamijum Radziwiłłowi* oraz *Omenie*.

5.9. Odmiana czasowników – podsumowanie

Odmiana czasowników u Kochanowskiego nie nastęrcza specjalnych problemów. Niektóre kwestie zostały omówione przy poszczególnych kategoriach na-

¹³ Zob. W. Kreja, *Zagadkowe „wynalazszy” ‘wynalazłszy’ u Jana Kochanowskiego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego [Uniwersytetu Gdańskiego]. Filologia Polska. Prace Językoznawcze” VIII, 1982, s. 259–262.

tury składniowej. Na uwagę zasługuje aspekt nie tyle fleksyjny czy nawet składniowy, ile frekwencyjny. Już na pierwszy rzut oka widoczna jest w opisywanych utworach nierównomierna frekwencja poszczególnych kategorii fleksyjnych. Częściowo wynika to z ich tematyki, która wpływa na różnice w występowaniu form czasu teraźniejszego i czasu przeszłego w *Satyrze* i w *Jeździe do Moskwy*, a także z różnej objętości utworów. Charakterystyczna frekwencja form imiesłowu przysłówkowego oraz form bezosobowych czasownika w *Jeździe do Moskwy* może być uznana za wyróżnik tego utworu pod względem składniowo-stylistycznym. Wychodząc z założenia, że obserwacja natężenia występowania wybranych kategorii fleksyjnych w opisywanych utworach może rzucić światło również na ich kształt składniowo-stylistyczny, frekwencję podano w ujęciu tabelarycznym (por. tab. 4).

Tabela 4. Frekwencja kategorii werbalnych w poematach okolicznościowych i *Omenie* Kochanowskiego

Utwór	Praes	Praet	Fut	Imp	Cond	Part praes act	Part praet act	Impers
<i>Zgoda</i>	51	52	20	21	7	8	3	–
<i>Satyr</i>	169	117	90	62	37	19	6	3
<i>Proporzec</i>	101	90	13	12	3	27	3	8
<i>Epitalamijum Radziwiłłowi</i>	40	28	12	19	8	5	1	–
<i>Jeźda do Moskwy</i>	53	207	22	16	14	42	10	9
<i>Omen</i>	1	2	1	–	3	–	–	–

W kolumnie czasu teraźniejszego nie zostały uwzględnione formy czasownika *być*; w kolumnie czasu przyszłego zostały uwzględnione zarówno formy czasu przyszłego czasowników dokonanych, jak i formy czasu przyszłego czasowników niedokonanych (opisowe); w kolumnie trybu rozkazującego uwzględniono formy proste opisowe; w kolumnie ukazującej frekwencję imiesłówów znajdują się dane dotyczące imiesłówów przysłówkowych.

WYBRANE ZAGADNIENIA SŁOWOTWÓRCZE

1. Słowotwórstwo rzeczowników

Opis formacji słowotwórczych występujących w opisywanych utworach rozpoczynamy przeglądem przyrostków. Omówione zostały najczęstsze sufiksy,

którymi są: *-ość, -stwo, -anie* | *-enie*, następnie scharakteryzowano przyrostki tworzące przede wszystkim nazwy osób oraz przedmiotów. Uwzględniono też tzw. rzeczownikowe derywaty paradygmatyczne. Jeżeli dana formacja ma więcej niż jedno poświadczenie, to po prawej stronie została podana liczba wystąpień; brak danych oznacza, że dana forma pojawiła się tylko raz. W egemplifikacji pominięto kreskowanie samogłosek.

1.1. Przegląd sufiksów rzeczownikowych

1. Formacje na *-ość* (34) są najliczniej reprezentowane w poematach okolicznościowych Kochanowskiego. Z reguły są one odprzymiotnikowe i tworzą nazwy cech jako tzw. formacje orzeczeniowe: *chciwość* (2), *dzielność*, *godność* (4), *ludzkość* (4), *młodość*, *obfitość*, *odmienność*, *pocziwość*, *popędliwość*, *sprawiedliwość* (2), *starość* (2), *szczerłość*, *szczęśliwość*, *świętobliwość*, *uczciwość*, *wdzięczność*, *wieczność*, *wielkość*, *wolność* (6), *wszetechność* (3), *zachość* (4), *złość*; tu także wypada zaliczyć *opatrzność* (*Boska*) (por. stp. *opatrzny*). Formacją odliczebnikową jest *jedność* (2). W kilku wypadkach można mówić o dwumotywowości – przymiotnikowo-czasownikowej: *miłość* (5), *radość*. W derywacie *żalość* wskazać można motywację czasownikową. Niektóre formacje na *-ość* należałoby interpretować jako wyniki uniwerbizacji, tj. połączenia przymiotnika z odpowiednim rzeczownikiem, np. *rzecz*. Tak można by interpretować *społeczność*, *trudność*, *wiadomość*, *zwierzchność* (por. np. *zwirchny pan*, *zwirchnia rada* [Sat]). W formacjach *majętność* i *nawałność* można dopatrywać się swoistych formacji tautologicznych od *majątek* (z ucięciem) i *nawała* (por. też przymiotniki: *majątny* i *nawalny*).

2. Formacje na *-stwo* (31) często są tworzone od przymiotników, podobnie jak derywaty na *-ość* mają charakter orzeczeniowy, np. *bezpieczeństwo*, *bogactwo* (6), *łakomstwo* (2), *męstwo* (3), *posłuszeństwo*, *powolenstwo*, *przystojenstwo*, *ubóstwo*, *zuchwalstwo*. W formacji *podobieństwo* można dopatrywać się struktury uniwerbizacyjnej (*rzecz podobna*), z kolei *dobrodziejstwo*, *gospodarstwo* (2), *hetmaństwo*, *poddaństwo*, *sąsiedztwo*, *towarzystwo* (3) można interpretować jako formacje orzeczeniowe odrzeczownikowe. Niektóre derywaty to formacje, które da się określić jako ‘rzecz, czyn charakterystyczne dla osoby podanej w podstawie’, np. *bluźnierstwo*, *pochlebstwo*, *zwycięstwo*, *przekleństwo* (2) w znaczeniu ‘przeklecie’, co trzeba interpretować odczasownikowo. W niemałej liczbie formacji na *-stwo* można widzieć znaczenie kolektywne, np. *krześcijaństwo*, *pohaństwo*, *pospółstwo*, *potomstwo* (2), *rycerstwo* (2).

3. Formacje na *-anie* | *-enie* (7 + 7) występują rzadziej. Na ogół są motywowane przez odpowiednie czasowniki, choć dla niektórych można przyjąć

podstawę imiesłowową: *kazanie, malowanie, mieszkanie* (2), *przykazanie, stanie, zachowanie, zawołanie* (2); *ćwiczenie* (2), *mienie, pomnożenie, przyrodzenie* (2), *wzmierzenie, zdarzenie, zgromadzenie*.

1.2. Formanty tworzące przede wszystkim nazwy osób

Repertuar formantów tworzących nazwy osób i przedmiotów jest typowy dla polszczyzny drugiej połowy XVI w. Można w nim wyróżnić następujące typy:

1. Formacje na *-nik* (12) to przeważnie formacje osobowe – odprzymiotnikowe lub odczasownikowe, rzadziej odrzeczownikowe: *dłużnik, hołdownik, papieżnik, porucznik, pustelnik, rzecznik, tanecznik, uczeńnik* (2), *walecznik, zakonnik, zwodnik*. Jediną formacją nieosobową jest *winnik* (Sat, k. C3/9).

2. Rzeczowniki na *-ak* (7), w tym tylko jeden pospolity: *prostack* (3). Pozostałe rzeczowniki są nazwami etnicznymi: *Bosnak, Kozak* (4), *Krzyżak* (18), *Polak* (15), *Prussak* (2), *Słowak*.

3. Formacje na *-anin* (5) mają zróżnicowaną motywację: *dworzanin, krześcijanin, Mazowszanin, poganin* (4), *ziemianin* (2).

4. Formacje na *-in* (5) występują tylko w nazwach o charakterze etnicznym: *Greczyn* (2), *Litwin, Moskwicin, Rusin, Tatarzyn* (4). Formant *-in* pełni funkcję syngulatywną. Odpowiednie rzeczowniki zbiorowe, które są poświadczane w opisywanych tekstach, to: *Litwa, Moskwa, Ruś*. Dla formacji *Tatarzyn* podstawą jest *Tatar-*, poświadczony tylko w liczbie mnogiej (10) w mianowniku *Tatarowie* i bierniku *Tatary*; dla formacji *Greczyn* podstawą jest *Greki*, poświadczony również tylko w liczbie mnogiej: *Grekowie*.

5. Przyrostek *-czyk* wystąpił tylko raz w formacji o charakterze etnicznym: *Pomorzczyk*.

6. Formacje na *-ca* (4) są odczasownikowe: *obronca, pochlebca, zwycięzca*, też *zbojca*; tę ostatnią trzeba łączyć z czasownikiem *zbić*.

7. Formacje na *-acz* (tylko 2) są pod względem podstawy słotwórczej zróżnicowane: odprzymiotnikowy *bogacz* i odczasownikowy *oracz*.

8. Formacje na *-arz* i *-erz*: *gospodarz* (2), *kronikarz, szafarz, morderz*, por. też *cesarz, forytarz, żołnierz* (6).

9. Formacje na *-ic, -ewic*: *dziezic i krolewic* (2).

10. Formacje na *-ciel*: *przyjacieli* (2), *nieprzyjacieli* (12)

11. Formacje na *-al*: *Moskal*.

12. Formacje na *-ec* osobowe (odczasownikowe i odprzymiotnikowe): *kupiec, łowiec, strzelec, Niemiec* (13), w *cudzoziemiec* mamy podstawę złożoną. Odimiesłowowo można interpretować konstrukcje *pomazaniec* i *mieszaniec*; *mieszkaniec* to raczej derywat odczasownikowy (z formantem *-aniec*). Z forma-

cji przedmiotowych na *-ec* wymienić wypada *proporzec* (3), *wieniec* (2), ewentualnie także zapożyczoną formę *taniec* (3). W derywacie *gościniec* (*w lesie*) (Sat) można widzieć przyrostek *-ec* lub *-inieć*.

1.3. Formanty tworzące przede wszystkim nazwy przedmiotowe

1. Formacje na *-ek*. Ze względu na duże zróżnicowanie strukturalne tych formacji oraz stosunkowo małą przejrzystość słowotwórczą części z nich poprzestać można na ich wymienieniu w porządku alfabetycznym: *kwiateczek*, *ostatek* (4), *początek* (5), *porządek* (3), *posilek*, *postępek* (6), *pożytek* (2), *spisek*, *środek*, *upominek* (2), *zbytek* (2), *związek*. Są tu też nazwy osobowe: *potomek* (5), *przodek* (23), również w znaczeniu nieosobowym, ponadto *bożek* i *świadek*.

2. Formacje motywowane formantem *-unek* w wyrazach genetycznie niemieckich: *ratunek*, *rynsztunek*.

3. Formacje na *-ka* stanowią pojedyncze nazwy zdrobniałe: *kwoczek*, *panienka*, *wioska*, a także zleksykalizowane w polszczyźnie średniopolskiej: *corka*, *czapka*, *matka* (5), *ścieżka*. Sufiksem *-ka* derywowane są także nazwy żeńskie: *mocarka*, *nieprzyjaciółka* oraz formacje odczasownikowe: *przymówka*, *wrożka*.

4. Derywaty tworzone formantami *-ałka* i *-owka*: *piszczałka*, *dachówka*.

5. Formacje na *-ica*: *granica* (3), *mszyca*, *przyłbica*, *tajemnica*, *ulica*. Charakter i stopień motywacji jest w tych derywatach różny.

6. Formacje na *-nica* i *-awica*: *bożnica*, *burtnica*, *łożnica*, *obietnica* oraz nazwa osobowa: *woźnica*. Za pomocą tego samego sufiksu derywowana jest formacja odczasownikowa *łyskawica* (2).

7. Formacje na *-ina* i *-izna*: *godzina*, *nowina*, *sośnina*, *zwierzyna*, por. też *trzcina*, *perzyna* (2), *mężczyzna* (w znaczeniu zbiorowym), *ojczyzna*.

8. Przyrostek *-dło* można dostrzec w następujących formacjach: *bydło* (2), *kadzidło*, *wędzidło*, *źwierciadło*, por. też *gardło* (4), *sidło*, *skrzydło* (2).

9. Formacje na *-isko* i *-sko*. Formacje na *-isko* można interpretować w zasadzie odczasownikowo: *przezvisko*, *stanowisko* (2), *uroczysko*. Formacja *wojsko*, jakby o znaczeniu kolektywnym, jest co do podstawy niejasna.

10. Formacje na *-nia*. W tej grupie są w zasadzie tylko dwa wyraziste przykłady: *pochodnia*, *stajnia*, ewentualnie także *sośnia*. Formant ten dodano też do zapożyczonych z niemieckiego wyrazów *kielnia*, *kuchnia*, *lutnia*.

11. Formacje na *-ba*. Mają one strukturę wyraźnie odczasownikową, ale ich znaczenie jest zróżnicowane: *liczba* (6), *prośba*, *służba* (3), *strzelba* (2), por. również *hańba*.

12. Osobno należy wyliczyć wyrazy złożone o różnym charakterze – osobowe: *cudzoziemiec*, *dobrodziej*, *kaznodzieja*, *wojewoda* (2) oraz rzeczowe: *nocleg* (3), *półmisek* (lub *półmiska*).

1.4. Derywaty paradygmatyczne

W tej grupie odnotować trzeba sporą grupę rzeczowników będących formacjami słowotwórczymi, które wchodzą w bardziej lub mniej żywą relację z czasownikami, ewentualnie przymiotnikami, w ramach tzw. derywacji paradygmatycznej. Jako takie traktować można wyłącznie rzeczowniki o twardym temacie. Mają one rodzaj gramatyczny żeński lub męski.

1. Rzeczownikowe derywaty paradygmatyczne o rodzaju gramatycznym żeńskim tworzą kilka typów:

a) derywaty wchodzące w relację z czasownikami bezprzedrostkowymi: *chwała* (2), *groza*, *miara* (5), *mowa* (5), *rada* (5), *rana* (2), *sława*, *strzała*, (3), *szkoda* (4), *trwoga* (4), *waga* (2), *wiara* (11); jedyna konstrukcja osobowa w tej grupie to *śluga* (2);

b) derywaty wchodzące w relację z czasownikami przedrostkowymi: *nagroda*, *naprawa*, *nauka* (3), *obraza*, *obrona* (3), *odmiana* (2), *odprawa*, *opieka* (2), *ozdoba*, *pochwała*, *pociecha*, *podpora*, *posada* (2), *posługa* (4), *postawa*, *przestroga*, *przyczyna* (2), *przygana*, *przygoda*, *przysięga* (2), *rozmowa*, *rozprawa*, *rozpuszta*, *sprawa* (24), *uroda* (2), *utrata*, *wzgarda*, *zabawa* (3), *zapłata* (2), *zapona*, *zgoda* (9) oraz *niezgoda* (5), *zguba*, *zwada*, może też *otucha* (2), *potrzeba* (4), *zbroja*, *zdrada* (2);

c) derywaty wchodzące (potencjalnie) w relację z przymiotnikami: *pycha*, *szwoboda* (3), *świeboda*, też *niewola* (3), *pogoda* i *niepogoda*, *potwora*.

2. Rzeczownikowe derywaty paradygmatyczne o rodzaju gramatycznie męskim obejmują dwa typy:

a) derywaty wchodzące w relację z czasownikami bezprzedrostkowymi: *bieg* (2), *błąd*, *broda*, *dar* (5), *dziw* (3) (choć nie można wykluczyć, że jest to derywat odprzymiotnikowy), *dźwięk*, *głód*, *głos* (3), *grod*, *grom* (2), *grzech*, *gwałt*, *huk*, *kłopot*, *krzest*, *łyk*, *rod*, *rząd* (5), *nierząd* (3), *sąd* (4), *skok*, *staw*, *tor* (2), *wstyd*, może też *chrost*, *most* (3), *strach* (3), *świt*;

b) derywaty wchodzące w relację z czasownikami przedrostkowymi: *narod*, *obłok* (2), *obrok*, *okop*, *poczet* (3), *powod*, *przekop*, *rozterk* (3), *rozum* (4), *sklep* (2), *spor*, *sposob*, *ślub*, *ubior* (3), *umysł*, *upor*, *urząd*, *wschod*, *wyrok* (3), *wywód*, *wzor*, *zachod*, *zagon* (7), *zamiar*, *zastęp*, *zbor* (2), *zysk* (2), może też *okręt*, *sejm* (2), *skarb*, *zakon*; jedyna konstrukcja osobowa w tej grupie to *poseł*.

2. Słowotwórstwo przymiotników

Uwagi na temat słowotwórstwa przymiotników zostały ograniczone do wykazania najczęstszych formantów wraz z derywatami przymiotnikowymi. Stopień

przejrzystości słowotwórczej omawianych formacji jest różny. Najwięcej struktur niejasnych występuje w grupie przymiotników na *-ny*, które mają liczne poświadczenia w poematach okolicznościowych Kochanowskiego. Cyfry po prawej stronie wskazują liczbę poświadczeń przytoczonego przymiotnika, numerację pomija się przy jednostkowym wystąpieniu danego wyrazu. W zapisie materiału egzemplifikacyjnego pominięto kreskowanie.

2.1. Przegląd sufiksów przymiotnikowych

1. Formacje z sufiksem *-ny*: *biedny*, *budowny* (3), *butny*, *chętny* (2), *chmurny*, *chwalebny*, *ciemny*, *cny* (6), *cudny*, *czujny*, *dostateczny*, *drapieżny*, *dziedziczny*, *dzielny* (4), *dziwny* (2), *głośny* (2), *główny*, *godny* (5) | *godzien* (4), *groźny* (3), *hojny*, *jasny*, *koronny* (4), *krasny*, *leśny* (3), *lotny*, *łagodny*, *łomny*, *mężny* (7), *mocny* (3), *możny* (7), *nadobny*, *nadzieżny*, *niebezpieczny*, *niedołężny*, *niepogodny*, *nieprzystojny*, *niespokojny*, *nieszczesny*, *nieśmiertelny*, *niewidny*, *niewinny* (4), *niezgodny*, *niezmierny*, *obronny*, *odwierny*, *ogromny* (2), *okrutny*, *ozdobny* (5), *pełny* (1) | *pełen* (2), *pieniężny*, *piękny*, *pilny*, *płodny* (2), *poboczny* (2), *pograniczny* (2), *połny*, *porządny* (2), *posłuszny*, *postronny*, *potężny* (3), *potrzebny* (2), *powiewny*, *powinny*, *pożądny*, *prawny*, *preświetny*, *prozny* (3), *przeciwny*, *przedajny*, *przeważny*, *przyjemny* (2), *przystojny*, *pułnocny* (2), *rażny*, *roczny*, *rozliczny*, *rozny* (5), *rozumny*, *równy* (3), *silny*, *skłonny*, *skrzętny*, *sławny* (13), *śluszny*, *ślužebny* (2), *smutny*, *społeczny* (2), *sporny* (2), *spólny*, *sprośny* (2), *stateczny* (3), *straszny*, *swobodny*, *ślachetny*, *śmieszny*, *śnieżny*, *śrebrny*, *świetny* (2), *trefny*, *trudny*, *ustawiczny* (2), *waleczny* (2), *warowny*, *ważny* (2), *wdzięczny* (7) | *wdzięczeń* (1), *wieczny* (6), *winny*, *własny*, *wnętrzny*, *wojenny*, *wolny*, *wonny*, *wszetechny*, *wymowny*, *wyrodny*, *wzajemny*, *zacny* (23), *zbrojny* (2), *zdradny*, *zimny*, *znaczny* (8), *znośny*, *zupelny*, *zwierzchny* (1) | *zwirzchni* (1), *żelazny* (3), tu też: *czarny* (3).

2. Formacje z sufiksem *-owny*: *duchowny* (3), *gruntowny* (2), *gwałtowny* (2), *kosztowny* (3).

3. Formacja z sufiksem *-elny*: *śmiertelny*.

4. Formacja z sufiksem *-eszny*: *tameszny*.

5. Formacje z sufiksem *-ni*: *ostatni*, *południ*, *pośledni*, *przedni* (4), *zwirzchni* (1) | *zwierzchny* (1).

6. Formacje z sufiksem *-ski*, też *-owski*, *-ewski* od podstaw osobowych: *bojarski* (3), *boski* (2), *cesarski*, *cyklopski*, *hetmański* (2), *krześcijański* (2), *ludzki* (4), *męski* (4), *nieprzyjacielski* (4), *pański* (13), *papieski*, *pogański* (1) | *pohaniński* (1), *rycerski* (7), *sąsiedzki*, *słowiański* (2) | *słowieński* (2), *usarski*, *żołnierski*; *królewski* (2), *ojcowski* (5), tu też: *morski*, *polski* (10), *świecki* (2), *ziemski*.

7. Formacje z sufiksem *-owy, -ow*: *bojowy, domowy* (3), *lodowy* (2), *mar-morowy, rokitowy, sosnowy, stołowy, złotogłowy*; *Pawłowy* (ná Górę Páwłową [Jez, k. B2v/32]), *Prometowy* (przy ... *wiérzchu Prometowym* [Prop, s. 12/21]), *Witułtowy* (Jez 3); *hetmanowy* (*hetmánowę ... władzą* [Jez, k. A2v/17–18]), *Włodymirowy* (*po Włodymirowę ... Rzowę* [Jez, k. B2v/17–18]).

8. Formacja z sufiksem *-in*: *Mikulin*.

9. Formacje z sufiksem *-liwy*: *chętliwy* (2), *ci(e)rpliwy* (2), *cnotliwy* (4), *fukliwy, gniewliwy, nielekliwy* (2), *nieobłądliwy, niewątpliwy, niewstydlivy, osobliwy, pırzchliwy, popędliwy, sprawiedliwy, sprzyjażliwy, straszliwy, szczęśliwy* (2) | *szczęśliwy* (1), *żygliwy*.

10. Formacje z sufiksem *-iwy*: *fałszywy, miłościwy, poczciiwy* (4), *prawdziwy, sędziwy, uczciwy* (10), *urodziwy, zelżywy*.

11. Formacje z sufiksem *-awy*: *łaskawy* (3) | *łaskaw* (1).

12. Formacje z sufiksem *-aty*: *bogaty* (5), *kosmaty* (2), *rogaty*, por. też nazwę osobową *Nozdrowaty*.

13. Formacje z sufiksem *-ity*: *pospolity* (4), *znakomity* (2), *znamienity*.

14. Formacje z sufiksem *-isty*: *ojczysty, piersisty, wiekuisty* (2).

15. Formacja z sufiksem *-any*: *różany*.

16. Formacje z sufiksem *-i* – zmiana paradygmatu z alternacją: *boży* (2), *kmiecy, książęcy* (4), *niedźwiedzi, psi, ptaszy, wilczy*.

17. Przymiotniki złożone: *białonogi* (Jez), *staradawny*, (Sat 2), *wartogłowy* (EpRadz), *wiatronogi* (Sat), *władogromy* (EpRadz), *złoczynny* (Jez), *złotorogi* (Sat), *złotoruchy* (EpRadz), *złotowłossy* (Prop), *żartkonogi* (Jez), por. też *wszystkokrotnie* (Prop).

Osobną uwagę należy poświęcić przymiotnikom o formalnej strukturze imiesłowów biernych. Chodzi o imiesłowy z „przedrostkiem” *nie-* typu: *tarcz nieprzełomiona, broń nieuchroniona*, które należy parafrazować jako ‘tarcz nie-dająca się przełamać’, ‘broń, przed którą nie można się uchronić’ itp. Takich form imiesłowowych jest w opracowywanych utworach 13. Przede wszystkim są to imiesłowy na *-ony*: *nieogarmiony* (*nieogármioné látá* [Prop, s. 15/10]), *niepościgniony* (*pies niepościgniony* [Prop, s. 8/9]), *nieprzeliczony* (*liczbę nieprzeliczoną wsi* [Jez, k. A3v/20]), *nieprzełomiony* (*tarcz nieprzełomioną* [Prop, s. 5/11]), *nieroztargniony* (*węzła nieroztárgnioného* [Prop, s. 16/12]), *nieuchroniony* (*broń nieuchroniona* [Prop, s. 13/11]), *nieuśmierzony* (*Niemcy nieuśmierzeni* [Zg, k. A2v/18]), *niewściągniiony* (*Łowoci ... strumień niewściągniiony* [Jez, k. B3v/12]), *niezliczony* (*stádá ... niezliczone* [Prop, s. 12/16]), *wojsko niezliczone* [EpRadz, k. A3v/5]), *niezmiękczone* (*tyránnie srogi, niezmiękczone* [Jez, k. A3v/27]), *niezwalczony* (*niezwalczoné rotý* [Jez, k. B/32]). W dwóch wypadkach wystąpiły imiesłowy o innych formantach słowotwórczych: *nieprzebyty* (*w miejscach nieprzebytych* [Jez, k. B/30]), *niehamowany* (*Miozá w swym biegu*

Niehámowána [Jez, k. Bv/11–12]). Ostatni przykład różni się od pozostałych także tym, że w podstawie ma czasownik niedokonany (*nie hamować*).

Swego rodzaju przymiotniki imiesłowowe można widzieć także w tych imiesłowach biernych na *-any*, *-ony*, które są utworzone od czasowników niedokonanych, a znaczenie mają dokonane, np. *tkany* (*proporzec pięknie tkány* [= ‘proporzec pięknie utkany’, Prop, s. 5/13]). Co prawda w indeksie formy te zostały potraktowane jako imiesłowy, ale zjawisko wymaga uwagi, ponieważ omawianą formę można uznać również za przymiotnik. Do grupy bezprzedrostkowych imiesłowów dokonanych należą ponadto: *budowany* (*białym alabastrem budowane gmachy* [Sat, k. A3/20]), *ćwiczony* (*Bekieszą w rycerskich sprawách ćwiczoného* [Jez, k. A4/30]), *kowany* (*zbroję kowáną w Lemnie* [Prop, s. 5/10]), *kwapiony* (*tę kwapioną Pracą* [Sat, k. Av/9–10]), *malowany* (*proporzec ... Kosztownými fárbámi ... málowaný* [Prop, s. 7/19–20]), *odlewany* (*Czászę ... odléwáną* [Jez, k. A3/8–9]), *nieproszony* (*przyszłam tu, chocia nieproszóná* [Zg, k. A2/5]), *sadzony* (*zaponá ... drogim kámieniem sádzoná* [Jez, k. A3/11–12]), *tkany* (*proporzec pięknie tkány* [Prop, s. 5/13]), *toczony* (*toczona maczuga* [Sat, k. A3/8]), *trafiony* (*włos trafiony* [Sat, k. Cv/10]), *twierdzony* (*Która powieść, bądż zá rzecz prawdziwą twiérdzona* [Prop, s. 13/23]).

2.2. Stopniowanie przymiotników

Stopień wyższy

W tworzeniu stopnia wyższego wykorzystuje się dwa przyrostki: *-szy* i *-ejszy*. Przyrostek *-szy* pojawia się przede wszystkim przy tematach ze spółgłoską pojedynczą, przyrostek *-ejszy* łączy się z tematami zakończonymi grupą spółgłoskową. Gdy w podstawowym przymiotniku występuje przyrostek *-oki* (np. *szyroki*, *wysoki*), wówczas cząstka *-oki* ulega ucięciu, a do tak skróconego tematu dodaje się przyrostek *-szy*. Przykłady form stopnia wyższego utworzonych za pomocą przyrostka *-szy*: *zá dužszym duchem* (Prop, s. 14/15), *gęstsze (bátwány)* (Prop, s. 14/15), *rzecz pospolita milsza niż swa* (Sat, k. B/10), *nowsze (obyczaje)* (Sat, k. B2v/6), *wieku stálszego* (Jez, k. A3/18), *starszego* (Sat, k. Av/18), *weselszych używajmy čásów* (EpRadz, k. A2/24), *w głębsze látá* (Omen, k. A3v/11), *obercuchy szysze* (Sat, k. A4v/19), *wyžszego* (Zg, k. A2v/20). Wśród wymienionych form zwraca uwagę zapis *dužszy*, będący regularną formą stopnia wyższego od *duży*; dziś w tej funkcji występuje nieregularna forma *większy*. Przykłady form utworzonych z użyciem przyrostka *-ejszy*: *godniejsza z učciwych spraw* (EpRadz, k. A4/2), *náukę gruntowniejszą macie* (Zg, k. A4/8), *drógá ... tym łatwiejsza* (Prop, s. 15/15), *Gdyž cię ... niepodlejsza mátká uro-*

dziła (Jez, k. B4v/2), *ludzie pewniejszy zdrowia* (Prop, s. 15/17), *przedniejsza broń* (Sat, k. A3/8), *ozdoby przedniejszej* (Sat, k. A3/22), *przedniejszymi Urzędy* (EpRadz, k. A3/21–22 = Jez, k. A4v/25–26), *statut czasom przystojniejszy* (Sat, k. B2v/22), *ku zwádzie skłonniejszy* (Prop, s. 6/22), *stateczniejsze zaprawdę niewiasty w tej mierze* (Sat, k. B2/21), *ku trudniejszym czasom* (Sat, k. Cv/16), *im rzecz ... jest ważniejsza* (Prop, s. 15/16). Warto zauważyć, że niekiedy formy stopnia wyższego pod względem semantycznym pełnią funkcję stopnia równego, np. *zá lat ... dawniejszych* (EpRadz, k. A3/30), *mistrzów dawniejszych roboty* (Jez, k. A3/8) w znaczeniu ‘dawnych’.

W opisywanym materiale językowym znajdują potwierdzenie także typowe dla polszczyzny przykłady stopnia wyższego nieregularnego, które tworzy się przez dodanie przyrostka *-szy* do innego rdzenia niż ten w formie podstawowej, np. *dobry – lepszy*, *(nie)mały – (nie)mniejszy* i *wielki – większy*, np. *lepszej siły* (Sat, k. C2/9), *nic lepszého* (Zg, k. A4v/5; Prop, s. 16/8), *co lepszego* (Sat, k. B2v/25), *nie mniejszy dziw* (Jez, k. A4/11), *większą ućciwość náléżć*, *większé pozwolenstwo* (EpRadz, k. A4/4), *tym większa* (Sat, k. A4v/6).

Stopień najwyższy

Formy stopnia najwyższego przymiotników różnią się od form stopnia wyższego tylko tym, że do odpowiednich form tego drugiego, zarówno regularnych, jak i nieregularnych, dodaje się typowy w tej fazie rozwojowej polszczyzny przedrostek *ná-*, np. *nagęstsze lasy* (Sat, k. A2/7), *o namniejszą rzecz* (Sat, k. B2v/15), *nawiększy tytuł* (Sat, k. Av/5), *nawiększe misterstwo* (Sat, k. A2/20), *nawyższé dobro* (Zg, k. A3v/2), *zakon Nawyższého* (Prop, s. 5/22).

3. Słowotwórstwo czasowników

Obfitość materiału czasownikowego wymusiła selekcję, a także rezygnację z podawania danych frekwencyjnych. Formacje czasownikowe są rozpatrywane na dwa sposoby: ze względu na przyrostek formotwórczy bezokolicznika oraz formę przedrostka. Przytaczane derywaty czasownikowe zostały umieszczone w odpowiednich grupach i podgrupach, zrezygnowano z ich szczegółowego opisu słowotwórczego. Cyfra po prawej stronie czasownika informuje o większej niż jednostkowa liczbie wystąpień. Przy wyliczaniu derywatów „przyrostkowych” nie przytacza się czasowników (dokonanych) utworzonych odpowiednimi przedrostkami. Podobnie przy omawianiu czasowników utworzonych przedrostkami nie cytuje się tych form czasownikowych, które zostały potraktowane jako utworzone odpowiednimi „przyrostkami”.

3.1. Przegląd czasowników ze względu na przyrostek formotwórczy bezokolicznika

1. Czasowniki niedokonane na *-ać* z alternacją wewnętrzną: *odbierać*, *odsyłać*, *opierać się*, *ozywać się* (2), *posyłać*, *potykać się*, *przedymać*, *przymierać*, *przypominać* (3), *rozsyłać*, *wspominać* (3), *wybierać*, *wydzierać*, *wyrywać*, *wzywać* (2). Tu zaliczać trzeba też formację *poryzać*: *koń ... Wdzięcznym głosem poryza* (EpRadz, k. A2v/11–13) – *poryzać* jest traktowane jako derywat od *rzać* (wym. *r-ząć* | *r-żać*).

2. Czasowniki niedokonane na *-wać*:

a) z podstawami bezprzedrostkowymi: *bywać* (3), *dawać* (5), *stawać*;

b) z podstawami przedrostkowymi: *oddawać* (2), *podawać* (3), *wdawać* (1) | *wdawać się* (2), *zdawać*, *dostawać* (2), *przestawać* (4), *wstawać* (6), *zostawać*; *uznawać* (2), *dobywać* (2), *przebywać*, *przybywać*, *ubywać*; *używać* (3), *wyzuwać*; do tej grupy włączono również formacje: *nadziwać się*, *odpoczywać*.

3. Czasowniki niedokonane na *-ować* derywowane od różnych czasowników: *pochlebować* (2), *odejmować się*, *przyjmować* (3), *zajmować*, *dokupować się* (2), *odkupować*, *ukazować* (2) i *ukazować się*, *ulubować*, *połyskować*, *popisować się* (2), *spisować się*, *przypatrować* i *przypatrować się* (4), *upatrować*, *odprawować*, *poprawować*, *sprawować* (4), *wyprawować*, *postępować* (4), *ustępować*, *zawieźować*, *obietować* (4), a także *knować*.

4. Czasowniki na *-ować* (o różnym charakterze) derywowane od przymiotników, rzeczowników rodzimych i obcych: *budować* (2), *cukrować*, *darować*, *dysputować*, *folgować*, *frasować się*, *hamować* (2), *harcować*, *hołdować* (3), *krendencować* (2), *litować* i *lutować*, *mianować*, *miarkować*, *miłować* (5), *naśladować*, *panować* (3), *proznować* (2), *przodkować*, *radować się*, *ratować*, *rokować*, *rugować się*, *smakować* (2), *szańcować*, *szykować*, *warować*, *wędrować*, *winować* (2), *winszować*, *wojować* (4), *wotować*, *żałować* (2), a także *gotować*.

5. Czasowniki niedokonane, również wielokrotne, na *-ać*, które są derywowane:

a) od czasowników na *-ić* (bezprzedrostkowych): *jeźdźać*, *mawiać*, *miesznać się*, *patrzeć* (11), *płoszać*, *ruszać się*, *sadzać*, *strzelać* (2), *wadzać*;

b) od czasowników przedrostkowych: *dopuszczać*, *nagradzać*, *nauczać*, *obracać*, *odmienić*, *podchadzać*, *podsadzać się*, *pogładzać*, *przyczynić*, *przynaszać*, *przyuczać się*, *rozpuszczać*, *rozstrzelać się*, *spuszczać się*, *umniejszać*, *upatrzeć*, *uprzedzać*, *ustawiać*, *utracać*, *uważać* (2), *wychadzać*, *wyjeżdżać*, *wymyślać*, *zgadzać się*, *zmierzać*, *zwalać*, *zwierzać*, *zalecać*, *zasadzać*, tu także: *uderzać* (2), *zdradzać*.

6. Czasowniki niedokonane na *-ać*, które wchodzą w relacje z różnymi czasownikami (innymi niż na *-ić*) o tematach twardych, derywowane od:

a) czasowników bezprzedrostkowych: *błyskać, dmuchać, latać, pryskać, siadać, sięgać, składać* (3), *targać, trzaskać*, tu też: *doglądać, oglądać i ogłądać się*;

b) czasowników przedrostkowych: *dosiadać, nakładać, opowiadać, ostrzegać, powiadać* (6), *przestrzegać, przysięgać, przywykać* (2), *rozkładać, ucichać, uciekać, ulegać, upadać, wpadać, wsiadać* (3), *wyciągać, wypadać, wyrastać, zabiegać, zakładać, zażęgać*, tu też: *domagać się i ściagać* (2).

7. Czasowniki na *-nąć*:

a) formy niedokonane: *ciągnąć* (6), *cisnąć się* (2), *płynąć* (9), *pragnąć* (3), *słynąć, tknąć się, władać*;

b) formy dokonane (bezprzedrostkowe): *minąć* (3), *stanąć* (2), a także *chynać się, pirchnąć*.

8. Czasowniki duratywne na *-eć*: *bieżeć* (2), *boleć* (2), *brzmieć, ci(e)rpieć* (2), *huczeć, kłeczeć, lecieć, leżeć* (8), *milczeć, musieć* (11), *siedzieć* (7), *słyszeć* (3), *widzieć* (17), *wiedzieć* (22), a także *woleć* (5). Nieco inny charakter morfologiczny mają czasowniki *mdleć, niszczyć*. Poza tym por. *gorzeć*, choć jest i *gorać* (2).

9. Czasowniki na *-ić*, strukturalnie bardzo różne:

a) niedokonane: *baczyć, bawić się* (4), *błogosławieć, broić, bronić* (4), *brzydzić się, budzić, chlubić się, chodzić* (3), *chronić się, chwalić się, chylić się, czynić* (11), *dziedziczyć* (2), *ganić* (2), *godzić i godzić się, gonić* (3), *gorszyć, gromić, grozić, hetmanić, jednaczyć, krócić, kurzyć, kusić, liczyć* (2), *lubić* (3), *łomić, mienić i mienić się, mierzyć, mówić* (13), *myśleć* (9), *nosić* (4), *palić, płacić i płacić się, prosić, prowadzić* (3) i *prowadzić się* (1), *pustoszyć, puścić* (5) i *puścić się, raczyć, radzić* (5), *ręczyć, robić* (2), *rodzić się, rządzić* (2) i *rządzić się* (1), *sadzić, sądzić* (2), *służyć* (6), *smucić, sobić się, sposobić się, stanowić* (3), *szerzyć się, szkodzić, świecić* (2) i *świecić się, toczyć* (2), *topić się, tracić, trapić i trapić się, trwożyć* (2), *uczyć* (2) i *uczyć się, wabić, wadzić, walczyć, walić* (3), *ważyć się, wątpić, wierzyć* (3), *wodzić się, wrocić się* (4), *znaczyć, życzyć, żywić*;

b) dokonane: *ruszyć* (3) i *ruszyć się* (5), *rzucić, stawieć* (6) i *stawić się* (5), *skoczyć* (2), *trafić* (3), *wrocić się* (4), tu też: *uderzyć* (2) i *zalecić*.

Jedynym czasownikiem złożonym jest *dobrorzeczyć*.

3.2. Przegląd czasowników przedrostkowych

1. Czasowniki z przedrostkiem *do-*: *dochować, dodać, dokazać* (2), *dolec, doradzać, dosiąć* (2), *dostać* (8) i *dostać się, doznać*.

2. Czasowniki z przedrostkiem *na-*: *nabawić, nabić, nabrać* (2), *nadać* (2), *naj(ś)ć* (7), *nakładać, należeć* (3), *należeć* (2), *nałajać, namnożyć się, napędzić, napoić* (2), *naprawić, nastać, nastawić* (2), *nastąpić, naśladować, nawiazać* (3), *nawodzieć, nawyknać, nazwać*.

3. Czasowniki z przedrostkiem *nad-*: *nadłożyć*.

4. Czasowniki z przedrostkiem *o-*: *ogarnąć*, *ogrodzić*, *ohydzić*, *okazać* i *okazać się*, *okrócić*, *okrzcić się*, *opanować* (2), *opaść*, *opowiedzieć*, *oprzec się*, *opuścić*, *osieść*, *ostradać*, *ostraszyc się*, *otoczyć się*, *otrzymać* (3), *ozdobić* (4) i *ozdobić się*.

5. Czasowniki z przedrostkiem *ob-*: *obłąpić się*, *obrocić* (6) i *obrocić się* (2), *obsieść*, *obwarować*.

6. Czasowniki z przedrostkiem *od-*: *oddać*, *odjąć* (2), *odłożyć*, *odnieść* (3), *odnowić*, *odpocząć* (3), *odprawić się* (2), *odstąpić* (5), *odstrzelić się*, *odwlec* (2) i *odwlec się*.

7. Czasowniki z przedrostkiem *po-* (są wśród nich nie tylko dokonane, ale też niedokonane): *pobiegać*, *pociasować*, *począć* (6), *poczuć*, *podać* (10), *poginać*, *pogromić*, *poimać*, *pojrzyć*, *poj(ś)ć* (4), *pokazać*, *polec*, *położyć* (4), *pomnieć* (4), *pomoc* (5), *pomordować*, *pomścić się*, *pomyśleć*, *popalić*, *popisać się* (2), *popleśnieć*, *popłacić*, *poprawić* (3), *poprzec*, *poradzić* i *poradzić się*, *porazić* (2), *porównać*, *poruczyć* (2), *posiadać*, *posłać*, *posłużyć*, *postąpić*, *postradać*, *poświęcić*, *potkać* i *potkać się*, *potracić*, *potrząsać*, *powiedzieć* (3), *powinąć się*, *powodzić się*, *pozabawić*, *pozierać*, *poznać*, *pożreć* | *pożreć*, *pożegnać*, *pożyć* (3).

8. Czasownik z przedrostkiem *pod-*: *podjąć*.

9. Czasowniki z przedrostkiem *prze-*: *przegrać* (2), *przej(ś)ć*, *przelać*, *prze-minąć*, *przenieść*, *przepłynąć* (2), *przepomnieć* (2), *przeprowadzić się*, *przesłuchać*, *przestać* (2), *przetrawić*.

10. Czasowniki z przedrostkiem *przy-*: *przybić*, *przybieżać*, *przybyć*, *przydać* i *przydać się* (2), *przygnać*, *przyjąć*, *przyj(ś)ć* (18), *przykazać*, *przyłomić*, *przyłożyć*, *przypaść*, *przyplacić*, *przypomnieć* (4), *przyprawić*, *przystać* (3), *przystąpić*, *przytrzeć*, *przywłaszczyć*, *przywrócić*, *przyznać*, por. też *przychodzić* (3).

11. Czasowniki z przedrostkiem *roz-*: *rozbić* i *rozbić się*, *rozciągnąć* (2), *roz-czosać*, *rozdzielić*, *rozeznąć*, *rozgościć się*, *rozmówić*, *rozpuścić*, *rozzucić*, *roztoczyć*, tu też: *rozumieć* (6).

12. Czasowniki z przedrostkiem *u-*: *ubezpieczyć*, *ubieżeć*, *ubogacić*, *ubrać się*, *uchronić się*, *uciec* (2), *ucieszyć*, *uczynić*, *ugodzić*, *ugruntować*, *ująć* (2), *ujechać*, *ujrzeć* (4), *uj(ś)ć* (3), *ukazać* (3), *ukłonić się*, *ukrocić*, *ulubić*, *uniżyć się*, *upalić*, *upaść* (2), *uprzedzić*, *urodzić*, *urość*, *usadzić się*, *uskromić* (2), *usłyszeć* (2), *ustać*, *ustąpić* (6), *uwieść się*, *uznać* (4), *użyć* (2).

13. Czasowniki z przedrostkiem *w-*: *wćwiczyć*, *wdać się*, *wjachać* | *wje-chać* (3), *wnieść* | *wni(ś)ć*, *wpaść*, *wtargnąć*.

14. Czasowniki z przedrostkiem *wy-*: *wybrać*, *wychylić się*, *wycisnąć*, *wy-dać* (2), *wygnać* (3), *wygonić* (2), *wygrać*, *wyjechać*, *wykorzenieć*, *wykroczyć*, *wyle-cieć*, *wynaleźć*, *wynić* (2), *wynieść się*, *wypędzić*, *wyrazić*, *wyrwać*, *wyrzec się*, *wy-schnąć*, *wysłać*, *wystrychnąć się*, *wytrwać* (2), *wytrzeć*, *wywrócić* (3), *wyznać* (2), por. też niedokonane *wychodzić*.

15. Czasowniki z przedrostkami *wz-* | *ws-*: *wspomnieć*, *wstać* (6), *wzbudzić*, *wzgadać się*, *wzgardzić*, *wziąć* (13).

16. Czasowniki z przedrostkami *z-* | *s-* | *ze-*: *skazić*, *skłonić* (3), *skosztować*, *skować* (2), *skrocić*, *skryć*, *spalić* (3), *spaść*, *spiać*, *sprawić* (6), *sprostać*, *spustoszyć* (2), *spuścić się*, *spytać*, *stanieć*, *stoczyć* (2), *stracić* (5), *strzymać*, *stworzyć* (2), *ściągnąć*, *zbudować*, *zbuntować się*, *zbyć*, *zdać* i *zdać się* (4), *zdarzyć* (2), *zdołać*, *zepsować*, *zgasnąć* (2), *zginąć* (2), *zgorszyć się*, *zgorzeć*, *zhołdować* (2), *ziścić się*, *zjąć* i *zjąć się*, *zjechać*, *zjednać*, *zjeść* (2), *zlecieć się*, *złączyć*, *zniszczyć*, *zostać* (9) i *zostać się* (2), *zostawić*, *zrownać*, *zwietrzyć*, *zwyknąć*, *zyskać*, tu też: *stąpić* i *niedokonane zwodzić*.

17. Czasowniki z przedrostkiem *za-*: *zabawić*, *zabić*, *zabłądzić*, *zabrać*, *zachować* (5), *zaczapać*, *zajrzeć*, *załapić*, *założyć*, *zamierzknąć*, *zamilczeć*, *zapłacić*, *zapomnieć*, *zaprzedać*, *zardzewieć*, *zasieść* (4), *zasłużyć*, *zastać*, *zastawić się*, *zastać*, *zażegnać*.

WYBRANE ZAGADNIENIA SKŁADNI

1. Składnia rzeczowników

Charakterystyka składni rzeczowników dotyczy przede wszystkim trzech typów związków składniowych rzeczownika z drugim rzeczownikiem: w połączeniu z dopełniaczem, celownikiem i wyrażeniem przyimkowym. Egzemplifikacja została podana w wersji sprowadzonej do odpowiedniego schematu w zapisie uproszczonym (bez kreskowania).

1.1. Łączliwość składniowa rzeczowników z rzeczownikami w dopełniaczu

Przykładów na połączenia rzeczownika z innym rzeczownikiem w formie dopełniacza jest sporo (79), są one jednak zróżnicowane. Mimo że można wyróżnić kilka charakterystycznych grup, pozostaje wiele dopełniaczy niedających się doń zaklasyfikować.

1. Do grupy z dopełniaczem, który w szerokim sensie można nazwać dopełniaczem podmiotowym, zaliczyć należy m.in. *chęć roty* (Jez), *cnoty rycerstwa* (Jez), *dźwięk lutnie* (Prop), *łaska królów* (Prop), *łaska rodziców* (EpRadz), *miłość poddanych* (Sat), *niefortuna państwa* (Zg), *przykład przodków* (Sat), *świętobliwość żywota* (Zg), *zaczność domu* (EpRadz = Jez), *zgoda Kościoła Pańskiego* (Zg).

2. Przykładami dopełniacza przedmiotowego (w szerokim rozumieniu) są następujące konstrukcje: *morderz dusz* (Jez), *w objazd Kijowa* (Sat), *obrona miast* (Zg), *próba siły* (Jez), *stróż łóżnice* (Jez), *szafarz śmierci* (Jez), *wzgarda sądów* (Zg), *zachowanie społeczności* (Prop), *znak siły* (Omen).

3. Do grupy dopełniaczy dzierżawczych zostały zaliczone następujące związki: *buława Szujskiego* (Jez), *córa wojewody* (EpRadz), *potomek Radziwiła* (Jez), *skarby Korony* (Zg), *wojsko króla* (Jez), *znak zwyciężce* (Prop).

4. Jako osobną grupę trzeba potraktować dopełniacze całości: *blan futra* (Sat), *bok wojska* (Prop), *brzeg Dźwiny* (Jez), *część prace* (Sat), *część świata* (Omen), *obie strony Donu* (Prop), *ostatek dnia* (Prop), *początki męstwa* (Jez), *tył stodoły* (Sat).

5. W poematach okolicznościowych są również przykłady dopełniacza, który można uznać za dopełniacz części: *plemię książąt* (Prop), *poczet strzelców* (Jez), *poczet synów bojarskich* (Jez), *stado koni* (Prop); tu można dodać takie przykłady, jak: *liczba żywych* (Jez), *pewna liczba strzelców* (Jez), *nieprzeliczona liczba wsi* (Jez), *wielka liczba synów bojarskich* (Jez).

6. Interesującą grupę tworzą formy tzw. dopełniacza cechy, któremu zawsze towarzyszy przydawka: *koń tejże sierści* (Jez), *kto tak żelaznej głowy* (Sat), *ludzie jednej wiary* (Prop), *mąż wielkiej cnoty* (Jez), *więźnię twarzy surowych* (Jez), *związek węzła nieroztargnionego* (Prop). Są to dopełniacze znane chociażby ze struktur biblijnych typu *ludzie pokornego serca*, które dają się sparafrazować jako ‘ludzie o pokornym sercu’.

7. W cytacie: *Morza i drogi bystrych rzék uspokojoné* (Prop, s. 6/19) mamy wyrażenie z dopełniaczem *drogi rzek*, które należy rozumieć ‘rzeki jako drogi’.

8. Pozostałe konstrukcje z dopełniaczem przyrzeczownikowym trudno ująć w jakieś mniejsze grupy. Każda z nich ma w zasadzie indywidualny charakter, niekiedy zagadkowy: *cerkiew Świętego Michaiła* (Jez, k. B4/6), *cień ozdoby* (Sat, k. A3/21), *cień wieku* (Sat, k. C2/15), *córki Pamięci* (Prop, s. 5/15), *czasza roboty mistrzów* (Jez, k. A3/8), *hetmani bojów* (Jez, k. B4v/4), *kwiat dziewic* (Jez, k. B4/8) itp.

Dopełniacze przyrzeczownikowe występują w poszczególnych utworach w różnym nasileniu. Pod względem liczby tego typu konstrukcji wyróżniają się przede wszystkim *Jeżda do Moskwy* – 34, *Satyr* – 15 i *Proporzec* – 14, następnie *Zgoda* – 7 i *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 7, na końcu *Omen* – 2. Przykłady z każdej wydzielonej wyżej grupy znajdują się w *Proporcu*, dla *Jeżdy* brak jedynie przykładów w grupie 7, gdzie jest tylko 1 przykład z *Proporca*. Tekst *Zgody* nie ma przykładu aż w 4 grupach, dla *Satyra* nie ma przykładu w 3 grupach. Przykłady dla *Jeżdy* są rozłożone mniej więcej równomiernie we wszystkich grupach, dla *Satyra* są zaś skoncentrowane przede wszystkim w tzw. grupie innych.

1.2. Łączliwość składniowa rzeczowników z rzeczownikami w celowniku

Przykłady celownika przyrzeczownikowego występują rzadko. Niewątpliwie są zaledwie 3 połączenia: *nieprzyjaciółka bojom* (EpRadz), *świadek światu wszystkiemu* (EpRadz), *zapłata cnocie* (Zg). W kilku wypadkach mamy konstrukcję z celownikiem, który wiązał się przede wszystkim z czasownikiem, a jedynie pośrednio także z rzeczownikiem, np. *swému imieniuwi Zjednasz część* (Prop, s. 16/15–16), *zjednać | imieniuwi, część | imieniuwi*. Por. też *Nie możecie przodkom swym dać żadnej przygány* (Zg, k. A4/17), *swobody potomkom swoim dochowáli* (Zg, k. A3/11).

1.3. Łączliwość składniowa rzeczowników z wyrażeniami przyimkowymi

Rzeczowników łączących się z wyrażeniami przyimkowymi nie ma – jak na objętość opisywanych tekstów – zbyt wiele. Zresztą i w tej grupie brak ostrej granicy między wyrażeniem przyimkowym wiążącym się bezpośrednio z rzeczownikiem a wyrażeniem, które łączy się z rzeczownikiem pośrednio przez czasownik (w drugim wypadku czasownik został podany w nawiasie). Przykłady są sprowadzone – podobnie jak w grupach wcześniejszych – do konstrukcji podstawowej. Dla większej przejrzystości zostały zaprezentowane w tabeli, ich układ wyznacza kolejność alfabetyczna przyimków (por. tab. 5).

Tabela 5. Połączenia rzeczowników z wyrażeniami przyimkowymi
w poematach okolicznościowych i *Omenie* Kochanowskiego

Przyimek	Przykład
1	2
<i>bez</i>	<i>potrzeba beze krwi</i> (Jez, k. B3/21)
<i>do</i>	<i>rzecz do swych (uczynić)</i> (Jez, k. Bv/18)
<i>ku k</i>	<i>droga ku czemu</i> (Prop, s. 15/15), <i>(skłonić) myśl ku pokoju</i> (Sat, k. A2v/11), <i>wyrok nie k myśli</i> (Prop, s. 9/5), por. też <i>gwóli</i>
<i>miedzy</i>	<i>pokój miedzy państwiy</i> (Prop, s. 8/16)
<i>na</i>	<i>chrost na winnik</i> (Sat, k. C3/9), <i>dąb na szkuty</i> (Sat, k. A2/11), <i>sośnia na smołę</i> (Sat, k. A2/11); <i>dachy na kościelech</i> (Sat, k. A3/19), <i>(uczynić) trwoę na sercu</i> (Prop, s. 6/6), <i>zapona na czele</i> (Jez, k. A3/11), <i>zboże na polu</i> (Prop, s. 12/14)

1	2
<i>o</i>	<i>rzecz o wierze</i> (Sat, k. B/17), <i>wiadomość o ludzich</i> (Jez, k. B3v/18)
<i>przeciw</i>	<i>(okazać) ludzkość przeciw potworze</i> (Sat, k. Av/11), <i>świadek przeciw sprawiedliwym</i> (EpRadz, k. A4/11–12)
<i>przez</i>	<i>droga przez Bałchany</i> (Omen, k. A3v/9)
<i>przy</i>	<i>szabla przy boku</i> (Prop, s. 12/18)
<i>u</i>	<i>chłop u pługa</i> (Sat, k. A3/7), <i>kutas u szyje</i> (Jez, k. A3/11)
<i>w</i>	<i>broń w ręce</i> (Prop, s. 13/11–12), <i>(mieć) nadzieję w Bodze</i> (Jez, k. B2/8), <i>osiadłość w niebie</i> (Sat, k. B4v/4), <i>(odnieść) pochwałę w dzielności</i> (Jez, k. A3/16), <i>ubostwo w Polsce</i> (Sat, k. B/6), <i>wół w jarzmie</i> (Prop, s. 12/14)
<i>z</i>	<i>droga z Russy</i> (Jez, k. B3v/15), <i>korzyść z nieprzyjaciół</i> (Jez, k. A2v/20), <i>król z Węgier</i> (Jez, k. A3v/3); <i>bitwa z Polaki</i> (Prop, s. 8/26), <i>burda z Krzyżaki</i> (Prop, s. 8/21), <i>droga z żytem</i> (Sat, k. A2/21), <i>(rozkować) o pokoju z Krzyżaki</i> (Prop, s. 9/16)

2. Składnia przymiotników

Z zakresu składni przymiotników warto krótko scharakteryzować przede wszystkim dwa zjawiska: szyk przymiotników względem rzeczowników (prepozycyjny i postpozycyjny) oraz charakterystyczny rząd przymiotników i imiesłowów. Trzecim zagadnieniem, które zasługuje na uwagę, jest kwestia zsubstantywowanych przymiotników lub przymiotników w użyciu rzeczownikowym z elipsą rzeczownika.

2.1. Prepozycyjny szyk przymiotników względem rzeczowników (prepozycja bezpośrednia i pośrednia)

1. Przykładów prepozycji bezpośredniej jest ok. 380. Obejmuje ona kilka typów: z przydawką pojedynczą, z więcej niż jedną przydawką oraz zestawienia. Przykłady zostały ułożone w porządku alfabetycznym przydawek:

a) szyk prepozycyjny z pojedynczą przydawką: *bystrych rzék* (Prop, s. 6/19), *ná cichym morzu* (Prop, s. 14/12), *ná dziělnych koniech* (Jez, k. B4/10), *dziśiejszy Czechowie* (Prop, s. 13/2), *po gęstych lesiech* (Sat, k. Bv/24), *z milémi syny* (Jez, k. B2v/7), *w niewidnej jaskini* (Sat, k. B3v/13), *ojcowskie kredence* (Sat, k. A4v/4), *okrutną szkodę* (Zg, k. A2/17), *śmieli Fráncuzowie* (Zg, k. A2v/17), *wdzięcznym głosem* (EpRadz, k. A2v/13), *żeláznyim serdakiem odziány* (EpRadz, k. A2v/1);

b) szyk prepozycyjny z więcej niż jedną przydawką: *ná Niedźwiedzim niebezpiecznym Błocie* (Jez, k. Bv/7), *Pewny nieprzyjacielski lud opowiadając* (Jez,

k. Bv/15), *piękną pruską ziemię* (Prop, s. 6/6), *Wesołym i chętliwym sercem* (EpRadz, k. A3v/26), *zarośle Witułtówé szlaki* (Jez, k. B/19), *zmódką płodną ziemię* (Prop, s. 10/10);

c) zestawienia: *białej płci* (EpRadz, k. A3/5 = Jez, k. A4v/19), *z Boskiej opatrności* (Prop, s. 16/8), *do Czarnego Morza* (Omen, k. A3v/8), *dobra myśl* (Jez, k. A3/25, ale: *myśl dobra* [Prop, s. 14/20]), *koronny hetmianie* (Prop, s. 5/3), *proste ludzie* (Zg, k. A3/22, ale: *ludziom prostym* [Zg, k. B/7]), *Psie Polá* (Omen, k. A3v/10), *rzymskiego césarzà Augustà* (Jez, k. A3/27–28), *wilczym právem* (Jez, k. A3/26), *złotą laskę* [= ‘berło’] (Prop, s. 5/21).

2. Poematy okolicznościowe Kochanowskiego dostarczają również przykładów na prepozycję niebezpośrednią, mianowicie:

a) przymiotnik i rzeczownik przedzielony czasownikiem (tych przykładów jest najwięcej): *bystra płynie Dźwiná* (Jez, k. B3/10), *Krasné pádły ściány* (Jez, k. A4v/9), *ludzkiego szukaj pomnożenia* (Prop, s. 16/10), *gdzie sie mocné zbuntują narody* (Prop, s. 15/18), *by nieprzyjacielskiej dobrze uszedł bróni* (Jez, k. A4/13), *po nieprzyjacielskiej strách sie szérzył ziemi* (Jez, k. B/24), *nowym wypada szlakiem* (Jez, k. A3v/25), *niech Pańskiego uczą przykazania* (Zg, k. B/6), *Żebych mógł Pańskich dosiąć tajemnic głębokich* (Sat, k. Bv/4), *polné uciekają stádá* (Jez, k. A2/17), *stamtądés przeważné wypráwował szpięgi* (Jez, k. B/28), *rycerskiej użył krotochwile* (Jez, k. B4/12), *twoje sprácowané odpoczęły rotý* (Jez, k. B3/8), *starych odstąpiwszy Obyczajow* (Sat, k. B2v/5–6), *ná świeżé pátrząc twego wojská znáki* (Jez, k. B/20), *uściwému Zdárzy potomstwu* (EpRadz, k. A3v/19–20), *Zacné to są rzeczy* (EpRadz, k. A3v/29), *znacznyymi chcieli zyskać posługami* (Sat, k. B2/6);

b) przymiotnik i rzeczownik przedzielony zaimkiem: *Kto pięknień czérstwy jego biég spráwować będzie* (EpRadz, k. A3/12), *prózné nasze mowy* (Zg, k. A3v/20);

c) przymiotnik i rzeczownik przedzielony dopełniaczem: *niestýcháná płonu Moc wypędził* (Jez, k. A3v/21–22), *W wiecznej rodziców lásce* (EpRadz, k. A4/3);

d) przymiotnik i rzeczownik przedzielony innymi wyrazami: *Z dobrą tedy otuchą* (Jez, k. B2/7), *Ále áni Nohájscy dármo Tátárowie K tobie przyszli* (Jez, k. B2/29–30), *Tobie znáczného tylko więźniá záchowáli* (Jez, k. B3/4), por. też odmienne przykłady: *zostałé Wielkiego Podczászem i hetmánem Księstwa Litewskiego* (EpRadz, k. A3/23–24), *Dźwiná i można Wołhá, owa ku Gdańskiemu, Á tá zásię ku Morzu płynąc Chwóaleńskiemu* (Jez, k. B3/13–14), *ná głowách swoich książęcé korony I królewskie nosiły* (EpRadz, k. A3/6–7).

Jest rzeczą charakterystyczną, że prepozycja niebezpośrednia występuje przede wszystkim w *Jeździe* (17), na drugim miejscu w *Epitalamijum Radziwiłłowi* (7), dalej w *Satyrze* (3), *Zgodzie* (2) i *Proporcu* (2). Ogółem wynotowano 31 przykładów na prepozycję niebezpośrednią.

2.2. Postpozycyjny szyk przymiotników względem rzeczowników (postpozycja bezpośrednia i pośrednia)

1. Przykładów szyku z postpozycją bezpośrednią jest ok. 300, obejmuje ona także kilka typów: z przydawką pojedynczą, z przydawką więcej niż jedną oraz zestawienia. Przykłady zostały zaprezentowane w porządku alfabetycznym przydawek:

a) szyk postpozycyjny z pojedynczą przydawką: *twarz białą* (EpRadz, k. A2v/21), *pomóżaniec Boży* (Prop, s. 5/20), *twój lud czuły* (Jez, k. B3v/26), *rożeń długi* (Sat, k. A3/2), *Król duński z królem polskim* (Prop, s. 10/11), *strzelców duńskich poczet niemący* (Jez, k. B2/14), *wiek dzisiejszy* (Sat, k. B2v/21);

b) szyk postpozycyjny z więcej niż jedną przydawką: *Bóg nieśmiertelny, wieczny, włádogromy* (EpRadz, k. A3v/18), *wojsko niezliczone Moskiewskie* (EpRadz, k. A3v/5–6), *orły pograniczne rzymskie* (Prop, s. 12/23), *o tyranie srogi, niezmiękczone* (Jez, k. A3v/27), *brzeg wielki ádriański* (Prop, s. 13/10), *szkody Wielkie, niezmierné* (Jez, k. B3v/5–6);

c) zestawienia: *kruk biały* (Jez, k. A4/11 – dziś: *biały kruk*), *myśl dobra* (Prop, s. 14/20 – ale jest też: *dobra myśl* [Jez, k. A3/25]), *pospolita rzecz* (Zg, k. B/1 – ale: *w pospolitej rzeczy* [Zg, k. A2/14]), *ludziom prostym* (Zg, k. A4/22 – ale jest też *proste ludzie* [Zg, k. A3/22]).

2. W omawianych utworach znajdują się również konstrukcje z postpozycją niebezpośrednią, które tworzą następujące układy:

a) rzeczownik i przymiotnik przedzielony czasownikiem: *Świátu wszytkiemu świadkiem był nic niewątpliwym* (EpRadz, k. A4/12), *dymy wstały Gęste* (Jez, k. Bv/3–4), *Od których upominek odnosisz tak drogi* (EpRadz, k. A2v/30), *wsiámi usádzony Gęstými* (Jez, k. B2/21–22);

b) rzeczownik i przymiotnik przedzielony zaimkiem: *despotow onych dawnych plemię* (Sat, k. A3v/11), *ucho twe cnotliwe* (Sat, k. C/3), *Stánowi nawátności swoje popędliwé* (EpRadz, k. A2/14), *przodków swoich sławnych* (Jez, k. A4/24 – ale też: *sławnych swoich przodków* [EpRadz, k. A4/21]), *brónią swą złoczną* (Jez, k. A4/10);

c) inne przykłady: *Synów poczet bojárskich* (Jez, k. B2/31), *twarz nieprawie cudną* (Sat, k. A2/2), *Tákim ty wiek, o Boże, długi obiecujesz* (EpRadz, k. A4/5), *Czaszę ... Kosztowną, odléwną* (Jez, k. A3/8–9), *twego ojca tak sławnego* (Jez, k. A4/29), *w gáju zaś sosnowym* (Jez, k. B3/27), *pokój między państwa wieczny stánowiono* (Prop, s. 8/16), *proporzec ... Wielki, świetny, ozdobny* (Prop, s. 7/19–21), *z Ostroskich książąt dawno zacnych* (Jez, k. B4v/3).

Także w tej grupie na ogólną liczbę 19 zebranych konstrukcji z postpozycją niebezpośrednią większość pochodzi z *Jezdy* – 9, poza tym z *Epítalamijum Radziwiłłowi* – 5, *Satyra* – 3 i *Proporca* – 2.

Przy dwóch przydawkach raczej wyjątkowo występuje szyk, który można określić jako „ambipozycyjny” (przykłady ułożone w porządku alfabetycznym rzeczowników): *bogaty Kraj moskiewski* (Jez, k. A3/19–20), *czarny orzeł śmiały* (Prop, s. 11/17), *zaczny senat koronny* (Prop, s. 6/3), *w ciemnym wieku dawnym* (Omen, k. A3v/6), *leśny zubrze srogi* (Jez, k. A4/5).

2.3. Składnia rzędu przymiotników i imiesłowów

W opisie uwzględniono wybrane przykłady przymiotników i imiesłowów tworzących związek rzędu z dopełniaczem, celownikiem, narzędnikiem i wyrażeniem przyimkowym.

1. Przymiotniki o rządzie dopełniaczowym: *morza nieświadom* (Sat, k. C/15), *bluźnierstwa pełne są zbory krześcijańskie* (Zg, k. A2/12), *Tego naprzód bądź pewien* (Sat, k. B4/5), *Ułå tego świadomå* (Jez, k. A2v/1).

2. Przymiotniki i imiesłowy o rządzie celownikowym: *darow tobie godnych* (Sat, k. Av/6), *chciał świata wszystkiemu Gróźnym być* (Jez, k. A3/22–23), *co jest ciału miło* (Sat, k. B4/18), *żeś mu był potężny* (Jez, k. A3v/8), *uszóm przyjemnej słuchając muzyki* (Jez, k. A2v/28), *w człowieku są mocarki dziwne*, *Nie tylko sobie rozne, ale i przeciwne* (Sat, k. B4v/9–10), *Miecz przed nim srogi, åle złemu tylko srogi* (Prop, s. 6/1), *lud mnie powierzony* (Jez, k. B2/1), *przełożony Wojsku* (Jez, k. A3/18–19).

3. Przymiotniki i imiesłowy o rządzie narzędnikowym: *złotem groźni* (Sat, k. A4/25), *Ten mieczem, ów piorómem groźny* (Jez, k. A4/2), *białym alabastrem budowane gmachy* (Sat, k. A3/20), *połå pobitémi trupy napełnione* (Jez, k. A2v/16), *żelaznym serdakiem odziåny* (EpRadz, k. A2v/1), *mieczem pobici* (Jez, k. B2/4), *słowy pogånin zwiedziony* (Prop, s. 8/19).

4. Przymiotniki o rządzie „przyimkowym” zaprezentowano tabelarycznie (por. tab. 6).

Tabela 6. Łączliwość przymiotników z przyimkami w poematach okolicznościowych Kochanowskiego

Przyimek	Przykład
1	2
<i>do</i>	<i>chciał do towarzystwa</i> (Prop, s. 16/2), <i>Åniś ty wieku czekał szusznego do zbroje</i> (Jez, k. A2/25)
<i>ku</i>	<i>Co ku zwådzie skłonięjszy niż ku pokojowi</i> (Prop, s. 6/22)
<i>miedzy</i>	<i>Nie był żaden prokurat miedzy nimi sławny</i> (Sat, k. B2/8), <i>Åni chciėj być poślednim miedzy Rådziwiły</i> (Jez, k. A2v/32)

1	2
<i>na</i>	<i>Bachus był na mię łaskaw</i> (Sat, k. Bv/19), <i>(miecz) Niewinnému na sercu nie uczyni trwogi</i> (Prop, s. 6/2), <i>dzieje był wyraził, na wszystkie świat sławne, Słowiański</i> (Prop, s. 12/2–3), <i>na wiatr wolny wymieszony</i> (Prop, s. 7/24)
<i>od</i>	<i>synom od ojców przez ręce podana</i> (Prop, s. 15/9), <i>Albo tarcz nieprzełomioną Od Cyklopów urobioną</i> (Prop, s. 5/11–12), <i>na pomoc wezwani Od pogranicznych książąt</i> (Prop, s. 7/4–5), <i>od przodków wászych pięknie założone (państwo)</i> (Zg, k. A2/8) – wszystkie przykłady z przymikiem <i>od</i> dotyczą dopełnienia sprawcy
<i>po</i>	<i>po wszystkim sławny Tarnowski pohanstwie</i> (EpRadz, k. A3v/10)
<i>pod</i>	<i>to imię dawne Rádziwilów pod Siedmią Tryjonów jest sławne</i> (EpRadz, k. A3/3–4 = Jez, k. A4v/17–18)
<i>przeciw</i>	<i>Abowiem przeciw mocy potrzebna jest siła</i> (Prop, s. 15/25)
<i>u</i>	<i>u Boga niewinnych ważne prośby wszelkie</i> (Sat, k. C/20)
<i>w</i>	<i>w Polsce żaden nie był w pieniądze bogaty</i> (Sat, k. A2v/4), <i>Nieprzyjaciele w łaskę przyjęci</i> (Prop, s. 6/21), <i>król siedział w myślach swoich rozerwany</i> (Prop, s. 9/12), <i>Bekiesza w rycerskich sprawach ćwiczonego</i> (Jez, k. A3/30), <i>tam Mioza w swym biegu Niehamowana płynie</i> (Jez, k. Bv/11–12), <i>przygnane w czymborze Tátary</i> (Jez, k. B3v/32)
<i>z</i>	<i>proporzec pięknie tkány I z Helikonu podany</i> (Prop, s. 5/13–14), <i>z drzewa swego był spuszczoney</i> (Prop, s. 7/23), <i>z Newla wyrzucony</i> (Jez, k. B/5), <i>z głową ponurzeni</i> (Prop, s. 6/24)
<i>za</i>	<i>(powieść) za rzecz prawdziwą twierdzona</i> (Prop, s. 13/23)

Trzy z wymienionych przymiotników pojawiają się w kilku miejscach i mają różną łączliwość: *godny* (czego, komu, za czym), *groźny* (komu, czym), *sławny* (miedzy kim, na co, po czym, pod czym). Składnię przyimkową z przymnikami *od*, *w* i *z* mają w opracowanych tekstach wyłącznie lub przede wszystkim imiesłowcy.

2.4. Przymiotniki w użyciu rzeczownikowym

W pewnym zakresie z zagadnieniami składni przymiotników łączy się kwestia przymiotników niepoddanych substantywizacji, ale występujących bez rzeczowników, które uległy elipsie. Występują one przede wszystkim w charakterystycznych konstrukcjach składniowych. Wyróżnić trzeba dwie grupy takich przymiotników. Pierwsza z nich obejmuje przymiotniki w funkcji rzeczowników osobowych, druga – przymiotniki w użyciu nieosobowym.

1. W porządku alfabetycznym omawianych form zostały zamieszczone przymiotniki o funkcji rzeczowników osobowych, w których uległ elipsie rzeczownik *człowiek* – *ludzie*, niektóre z nich (*duchowny* – *świecki*, *poddany* –

przełożony) są już zsubstantywowane, np. w tym nierządzie **chudzi** u páná w niewoli (Zg, k. A2/20), oni się bogacze **chudym** nie odjęli (Sat, k. A3v/6), to dziewczka od matki za testament bierze, Że **cnotliwa** nie będzie siedzieć przy **wszetcznej** (Sat, k. B2/22–23), tym państwa stoją, Kiedy **dobrzy** są w wadze, a **źli** się zaś boją (Sat, k. C/7–8), **Duchowni** niech Pańskiego uczą przykazania ... **Świętcy** niechaj się w cudzy urząd nie wdawają (Zg, k. B/6–9), Bogu łączno **hárdégo** skrócić (Jez, k. A3/29), Którym **hárdé** chciał krócić, **butnym** rogów przytrzyć (Jez, k. A4/21), wy tymczasem bądźcie, Polacy, ciérpliwi, Aż się jawnie pokaże, gdzie **prawy**, gdzie **krzywy** (Zg, k. A4/11–12), **Moskiewski** wziął Połocko (Sat, k. A3v/13), **moskiewskiego** pychę chcąc kiedy uskrócić (Jez, k. A3v/1), wszędy, **niewidoma**, za nią postępuje (EpRadz, k. A2v/28), u Boga **niewinnych** ważne prośby wszelkie (Sat, k. C/20), Miecz przed nim srogi, ále **zlému** tylko srogi, **Niewinnému** ná sercu nie uczyni trwogi (Prop, s. 6/1–2), Ukażcież wy, **pieniężni**, cóście tak znacznego Uczynili (Sat, k. A3v/7–8), **pod-dany** za panem zawždy pojdzie snadnie (Sat, k. C/10), czasu swego będziesz panował **poddanym** (Sat, k. B4v/6), Ktorzy ani sięć za stoł z **podejrzanym** chcieli (Sat, k. B2/16), kiedyś **przełożony** Wojsku króla wielkiego (Jez, k. A3/18–19), Zamki zátym **szlżebni** królowi podają (Prop, s. 11/3), Który by łaski twój przeciw **spráwiedliwym** Świátu wszytkiemu świádkiem był nic niewątpli-wym (EpRadz, k. A4/11–12), to nawiętszy tytuł u **swobodnych** (Sat, k. A4/5), **Świętcy**, widząc ich nierząd, w rzeczy poprówili (Zg, k. A3v/7), Lubo Belloná szablą robi, lubo **święci** (EpRadz, k. A3v/16), Nie było tej chciwości, która dziś panuje, Tak iż **małe i wielkie** jednako frasuje (Sat, k. B2/1–2), Mordérzá dusz niewinnych z liczby **żywych** wytrzyć (Jez, k. A4/22), por. też bo **złe** nie uciecze (Sat, k. C2v/9).

O cytowanych przykładach można powiedzieć, że z reguły uległy w nich elipsie rzeczowniki *człowiek* i *ludzie*, wyjątkowo inne, np. *dziewka* (zob. *cnotliwa* [Sat, k. B2/23]), może też *car* (zob. *moskiewski* [Sat, k. A3v/13; Jez, k. A3v/5]). Uwagę zwraca również częste występowanie przymiotników o charakterze antonimicznym: *bogacze* – *chudzi*, *cnotliwa* – *wszetczna*, *dobrzy* – *źli*, *duchowni* – *świeccy*, *mały* – *wielki*, *prawy* – *krzywy*, *zły* – *niewinny*, por. też *bogacze* – *chudzi*, a także zsubstantywowane *poddany* – *przełożony*.

2. W użyciu nieosobowym charakterystyczne są przede wszystkim konstrukcje z przymiotnikiem w funkcji orzecznika, ponadto konstrukcje z dopełniaczem oraz biernikiem.

a) pierwszą grupę reprezentują orzeczenia imienne, w których przymiotniki występują w tradycyjnej dla tego typu struktur odmianie rzeczownikowej (prostej), m.in. *Z takimi bych ja wolał przestawać*, to **krotka** (Sat, k. Bv/10), *Té miesćá, które zásiść ich przodkom* **nienowa** (EpRadz, k. A3v/23), **Prozna** to, niech mi wierę, jako kto chce, łaje (Sat, k. A2/18), *Więc i to trefna*, że wy,

starych odstąpiwszy Obyczajów (Sat, k. B2v/5–6). W tych przykładach elipsie uległ prawdopodobnie rzeczownik *rzecz*;

b) w grupie konstrukcji z przymiotników w dopełniaczu (z elipsą rzeczownika) znajdują się przykłady: *Á prágnaŹwszy cudzého, w swym sie nie zostoi* (Jez, k. A3v/6), *Którzy, cudzého prágnaŹ, swého postradáli* (Prop, s. 15/22), *Nie chcę nic wspominać dawnego* (Sat, k. A3v/8), *co jest na świecie dobrego* (Sat, k. C2/16), *Ále nic gruntowného stáwzić nie możecie* (Zg, k. A3/13), *wszyscy, którzykolwiek wniesli co nowego* (Zg, k. A4/3), *jesli co nowego sobie ulubują* (Sat, k. B3v/7), *siła złego broi* (Sat, k. A4/4), *Ukaźcież wy, pieniądze, coście tak znacznego Uczynili* (Sat, k. A3v/7–8). Analogiczną konstrukcję z biernikiem reprezentuje passus: *Pracą za wdzięczne przyjąć* (Sat, k. Av/10).

W opracowanym materiale konstrukcji z elipsą rzeczownika jest ogółem 46 (31 osobowych i 15 nieosobowych), z tego aż 21 (12 + 9) przypada na tekst *Satyry*, 9 (8 + 1) na *Jezdę do Moskwy*, 8 (6 + 2) na *Zgodę* oraz po 4 (3 + 1, 2 + 2) na *Epitalamijum Radziwiłłowi* i *Proporzec*.

3. Składnia zaimków

W zakresie składni zaimków na uwagę zasługuje w pierwszej kolejności częsta sytuacja, kiedy przed zaimkiem rozpoczynającym zdanie podrzędne nie występuje – po stronie zdania nadrzędnego – odpowiedni zaimek zapowiadający to zdanie podrzędne, por. np. *Á którzy chętni byli gardł swoich nástáwzić Ku posłudze koronněj, nie będą snadż chcieli* (Zg, k. A4v/16–17), *Á którzy zaś ná zachód słońca sie chynęli, Áż zá wodę głęboką zimnej Łáby wzięli* (Prop, s. 13/15–16), *Pióro puszcze zá tobą, á w którąś szedł stronę, Rzéki, jeziorá, dwory, miásta przypomionę* (Jez, k. B/21–22). Por. też *Kto hárdy, próżno by się tego dokupował* (Jez, k. A3/28), *Dobrym krześcijaninem nie tego ja zowę, Co umie dysputować i ma gładką mowę, Ále kto żywie według wolej Pana swego* (Sat, k. B/21–23).

Takie zapowiedniki spotyka się tylko w niektórych typach zdań, por. np. *To, co dálej prowadzić myślą moje strony, Wieku stálszego będzie* (Jez, k. A3/17–18), *Bo sie náзад ogládał, ná to, co sie działo Przed nogámi, nie pátrząc álbo dbając máło* (Prop, s. 9/13–14), *Można rzeczpospolita i was ubogáci, Á gdzie sie tá powinie, tám swé káždy tráci* (Zg, k. B/15–16).

Po drugie, w poematach okolicznościowych Kochanowskiego zaimek *ów* często występuje w połączeniu z *ten*. Na ogół porządek jest następujący: *ten* – *ów*, co potwierdza pierwotną relację między nimi, gdzie *ów* wskazywało na obiekt z dalszego planu, np. *Jákoby i ten, i ów byli spółem w niebie* (Zg, k. B/8), *Widzę Orłá białego, Koniá téjże sierci – Ten mieczem, ów piorómem groźny* (Jez, k. A4/1–2), *Bo ten żołniérzem polskim, á ów zaś litewskim Ludem włádnąć*

(EpRadz, k. A3v/13–14). Spotyka się jednak także odwrotne sytuacje: *ów – ten*, np. *Z których dwie wielkie ręce biorą tryby swoje: Dźwiną i można Wołhą, owa ku Gdańskiemu, Á tá zaśię ku Morzu płynąc Chwaleńskiemu* (Jez, k. B3/12–14), *Pátrz<ż>e, jáko sie sobią: broń nieuchroniona W jednej ręce, á w drugiej kielnia ugładzona – Owi ná wszystkie strony czujną straż trzymają, Á ci zaśię obronné mury zákładają* (Prop, s. 13/11–14).

Zdarzają się formy zaimka *ów* występujące bez towarzystwa zaimka *ten*, np. *Bo jesli przyjdzie owym porucznikom rządzić, Bez tego być nie może, byś nie miał zablądzić* (Sat, k. B4v/17–18), *Nieprzyjaciele w łaskę przyjęci, á owi, Co ku zwądzie skłonniejszy niż ku pokojowi, Z myśli swęj hárděj byli do gruntu zniszczeni* (Prop, s. 6/21–23).

Warto zaznaczyć, że cechą składniowo-stylistyczną charakterystyczną w większym stopniu dla zaimków niż dla innych części mowy jest ich powtarzalność. Charakteryzuje ona przede wszystkim zaimki osobowe, np. *Da kto pięćdziesiąt potraw, da on tyle troje, Ty go upoisz, a on i woźnice twoje, Ty w rysiu – on w sobolu, ty na czapce złoto – On ma i na trzewiku, chocia czasem błoto* (Sat, k. A4v/15–18), *Tobie w kosztowną szatę świętną się ubrała, Tobie włosy ozdobné swoje rozczosala Nadobna Kátáryzná* (EpRadz, k. A2v/17–19), *Jego tedy postęпки mądré uczyniły, Jęgo wiára i cnotá, że ...* (Prop, s. 6/13–14), *Co tedy právem in-szy, co nas przysięgami Wiązáli, ty nas sercem zępní i myślami* (Prop, s. 15/3–4), *I wy, których piszczałki łagodné słuchają, I wy, którym się strony głośné ozywają, Wszyscy Rádziwílowi cnému gwóli grajcie* (EpRadz, k. A2v/7–9), *Widác je przy wysokim wierzchu Prometowym, Widác je z drugiej strony przy Morzu Lodowym* (Prop, s. 12/21–22).

Rzadziej powtarzają się zaimki inne niż osobowe, por. np. *Kto dziś zamek zaloży, kto klasztor zbuduje, Kto panu miasto puści i sumnę daruje* (Sat, k. B/7–8), *Kto nád cię koniá swęgo kstałtownięj osiędzie? Kto piękniěj czérstwy jego bięg spráwować będzie? Ták Folus, ták Eurytus ná koniech siádáli* (EpRadz, k. A3/11–13).

W zdaniu: *Á szpitale – dla was ję sámych záłożyli* (Zg, k. A4/20) występuje podwójne dopełnienie, które składa się z rzeczownika i odpowiedniego zaimka osobowego.

4. Składnia czasowników

Czasowniki pod względem sposobu łączenia się z rzeczownikami zostały ujęte w pięć podstawowych grup: 1) czasowniki łączące się z dopełniaczem, 2) czasowniki łączące się z celownikiem, 3) czasowniki łączące się z biernikiem, 4) czasowniki łączące się z narzędnikiem oraz 5) czasowniki łączące się z wy-

rażeniem przyimkowym. W każdej z nich wydzielono podgrupy w zależności od tego, czy dany czasownik łączy się z jednym przypadkiem, czy też poświadczona jest w zakresie jego łączliwości wariantywność. W opisie pominięto podgrupy z okolicznikiem.

O tym, w której z grup i podgrup znalazł się dany czasownik, decydował kontekst, w związku z tym te same czasowniki mogły znaleźć się w różnych grupach czy podgrupach. Czasowniki zostały sprowadzone do bezokolicznika, a łączące się z nim formy deklinacyjne wraz z najbliższym kontekstem przytoczono w nawiasie.

4.1. Czasowniki ze składnią dopełniaczową

W grupie czasowników łączących się tylko z dopełniaczem po czasownikach niezaprzeczonych uwzględnione zostały takie, które zawierają kolokacje niespotykane lub rzadkie we współczesnej polszczyźnie (w opisie pominięte zostały czasowniki z przeczeniem): *czekać* (ostatka Zg), *dobić się* (sławy Sat), *dobywać* (Połocka Jez), *dokazać* (swego Sat), *dorósć* (lat i siły Sat), *dosiąć* (tajemnic Sat), *dostać* (forytarza Sat, pana Zg, Połocka Jez, sławy Jez, wszystkiego Prop), *kusić* (szczęścia Prop), *lutować* (niefortuny Zg), *nadziwiać się* (odmienności Zg), *nastawić* (gardł Zg, głowy Sat), *naśladować* (cnoty Sat), *niechać* (tego Prop), *odstąpić* (obyczajów Sat), *odwlec* (śmierci Jez), *ostrzegać* (królestw Sat), *patrzeć* (Prussaków Prop, rolę Sat), *patrzeć* (pogody Zg, prawa Sat, tego samego Sat), *pomykać* (korda Sat), *poprawić* (sławy Jez), *postradać* (swego Prop), *pragnąć* (cudzego Prop, Jez), *przesłuchać* (sprawy Prop), *przyczyniać* (galer Sat), *przymierać* (głodu Sat), *przypatrować* (żaglow Sat), *przyplacić* (tego Sat), *smakować* (wędzidła EpRadz), *stradać* (Pskowa Jez), *ujść* (broni Jez), *utracać* (wieku Sat), *używać* (czasów, przyjaźni EpRadz), *zbyć* (Sytna Jez), *zyskać* (sławy Sat), może tu też: *poprawować* (galer Sat).

W grupie czasowników, które łączą się z dopełniaczem i celownikiem, znajdują się m.in.: *dochować* (swobody potomkom Zg), *przytrzeć* (butnym rogów Jez), *szukać* (sobie mieszkania Sat, miejsca obozowi Sat), *nie zasłużyć* (sobie tego EpRadz).

W materiale występują dwa czasowniki łączące się z dopełniaczem i biernikiem: *nabawić* (was łupu Jez), *pozbawić* (was świebody Zg).

Równie nieliczne są przykłady czasowników łączących się z dopełniaczem i narzędnikiem: *poprawić* (ręką sławy Sat), *szukać* (sławy mieczem Sat), *wyrzec się* (nieba sprosnyimi sprawami Sat).

Podobnie jak we współczesnej polszczyźnie liczna jest grupa czasowników, które mogą łączyć się z dopełniaczem i wyrażeniem przyimkowym, por. m.in. *dobywać* (zamków między sobą Prop), *dokazać* (czego bez pieniędzy Sat), *dostać* (państw za swą dzielnością Zg, języka ze wszystkich stron Jez), *nawyknać*

(*tego w lesie Sat*), *patrzyć (burze z tejże strony Jez)*, *pomścić się (krzywd nad niemi Prop)*, *używać (przyjaźni z sobą EpRadz)*, może tu też: *nie przywieść (Korony w zgubę Zg)*, *nie sadzać (takomych ludzi na urzędy Sat)*, *nie sądzić (tego miejsca z posady dzisiejszej Sat)*, *nie znać (tych bogactw między wami Sat)*.

4.2. Czasowniki ze składnią celownikową

W grupie czasowników łączących się tylko z celownikiem uwzględnione zostały również takie, które zawierają kolokacje niespotykane lub rzadkie we współczesnej polszczyźnie (w opisie uwzględniono także czasowniki z przeczeniem): *dobrorzeczyć (dziatkom EpRadz)*, *nie dostawać (komu Sat)*, *dufać (szczęściu Jez, zbroi Sat)*, *hołdować (Czechowi Prop, Koronie Prop, przodkom naszym Omen)*, *odejmować się (dzikim zwierzom Prop)*, *odjąć się (chudym Sat)*, *stawić się (nam EpRadz)*, *tkać (mu Sat)*, *ufać (sobie Sat, swej sile Jez, swojej mocy Prop, światu Jez)*, *wodzić się (komu EpRadz)*, *nie wytrwać (gromowi Jez)*, (*nie miał*) *zdołać (mocy Prop)*.

Liczną grupę stanowią czasowniki łączące się z celownikiem i biernikiem, są to m.in. *bajać (to wam Sat)*, *brać (obrok koniom Sat)*, *cukrować (ci smak rzeczy żelżywych Sat)*, *odjąć (owcę wilkowi Prop)*, *odłożyć (toż dzieciom swoim EpRadz)*, *podać (ci pewną liczbę strzelców Jez, nam króla Jez, znaczne sprawy światu Sat)*, *podawać (zamki królowi Prop)*, *puścić (koniom wodze Jez, panu miasto Sat)*, *stawić (lud panu swemu Jez)*, *uczynić (panu swemu winną poćciwość Prop)*, *ulubić (sobie nowsze obyczaje Sat)*, *ulubować (sobie co nowego Sat)*, *upalić (sobie izbę Sat)*, *wydzierać (wam Iflanty Sat)*, *wziąć (im tę trochę Sat)*, *zaprządać (bracią Turkom Sat)*, *zdać (panom ziemię Prop)*, *zdarzyć (potomstwu ojców sławnych Sat)*, *zepsować (serce nieprzyjacielowi Prop)*.

Niewiele poświadczeń mają czasowniki łączące się z celownikiem i narzędnikiem: *bić (czołem królowi Prop)*, *kredencować (królowi szablą Jez)*, *uderzać (czołem królowi Jez)*.

Również stosunkowo nieliczna jest grupa czasowników łączących się z celownikiem i wyrażeniem przyimkowym: *brać (sobie w pamięć Sat)*, *czwalać (mu w głowie Jez)*, *dać (dwiemu królom w moc Prop, Krzyżakom po głowie Zg)*, *folgować (komu w tym Sat)*, *iść (wam w pięty Sat)*, *podać (wam w ręce Zg)*, *popisować się (ojcu w wojenne trwogi Jez)*, *poradzić (sobie w tym Sat)*, *posłużyć (ci w tym Sat)*.

4.3. Czasowniki ze składnią biernikową

Najwięcej czasowników wykazuje łączliwość składniową wyłącznie z biernikiem (w wykazie uwzględniono jedynie wybrane przykłady): *baczyć (to*

Sat), *bić* (*ich* Prop), *brać* (*blan futra* Sat, *tryby swoje* Jez), *budować* (*stawy* Sat, *świat* Sat), *budzić* (*sąsiada* Prop), *chować* (*mię* Jez), *chwalić* (*tego* Sat), *cirpieć* (*mróz* Sat), *czuć* (*krotochwile* EpRadz), *drapać* (*stado* Prop), *gonić* (*Moskwicina* Jez), *gorszyć* (*ludzie* Zg), *gotować* (*przeszcia* Jez, *wojnę* Prop), *hamować* (*Tatary* Prop), *jednać* (*wieczną sławę* Sat), *kłaść* (*infułę* Prop, *korzystać* Jez, *srebro* Prop), *kopać* (*karcz* Sat), *krocić* (*harde* Jez), *lizać* (*stanowisko* Jez), *mawiać* (*prawdę* Sat), *mianować* (*naród* Prop), *mieć* (*chętliwe bogi* EpRadz, *chętne bogi* Jez, *co lepszego* Sat, *dobre mienie* Zg, *gładką mowę* Sat, *imię* Prop, *miejsce* Prop, *na-dzieję* Prop, Jez, *naukę* Zg, *nocleg* Jez, *obfitość* Sat, *pilne oko* Sat, *początki* Sat, *podporę* Zg, *pokój* Prop, *potrzebę* Jez, *przyjaźń* Sat, *rzeczpospolitą* Sat, *sąsiady* Prop, *siły* Prop, *sławę* Jez, *szkoły* Sat, *ścieżki swoje* Jez, *wieczność* Zg, *zapłatę* Sat), *nabić* (*wielką wielkość* Moskwy Jez), *najść* (*go* Jez, *drogę* Zg, *rejestra* Zg, *złe obyczaje* Sat), *należyć* (*drugą* Sat, *uściwość* EpRadz), *naprawić* (*to* Zg), *nawia-zać* (*wielką liczbę* Jez), *obietować* (*wiek długi* EpRadz), *obląpić* (*cię* Jez), *obrać* (*dwu panów* Zg), *obrócić* (*swe grotty* Prop, *twarz* Jez), *obsieść* (*cię* Sat), *odda-wać* (*więźnie* Jez), *odmieniać* (*pióro* EpRadz), *odnieść* (*upominek* Jez), *odnosić* (*żałość* Zg), *odnowić* (*szlaki* Jez), *odprawować* (*urząd* Jez), *ogrodzić* (*sumnienie* Zg), *opanować* (*wszystko* Omen), *opowiadać* (*lud* Jez), *osięść* (*konia* EpRadz), *ostradać* (*trzy tysiące swoich* Jez), *płacić* (*utrąty* Sat), *pobiegać* (*gmachy* Jez), *pociasować* (*prawa* Sat), *począć* (*rząd* Sat), *podać* (*broń* Jez, *oczy* Omen, *tył* Jez), *podawać* (*tył* Prop), *podnosić* (*bałwany* Prop), *pogromić* (*Moskwę* Jez), *położyć* (*władzę* Jez, *wojsko* Jez), *proć* (*swą* Zg), *przedymać* (*morza* EpRadz), *przytomić* (*róg* Jez), *puścić* (*strzelbę* Prop), *rownać* (*przekop* Sat), *rozciągnąć* (*namioty* Jez), *rozczościć* (*włosy* EpRadz), *roznosić* (*wici* Prop), *rozpuszczać* (*zagony* Jez), *rozpuścić* (*zagony* Jez), *rozsyłać* (*szpiegi* Jez), *ruszyć* (*wojsko* Jez), *siać* (*rany* EpRadz), *składać* (*siebie* Sat), *skłonić* (*broń* Jez), *skoczyć* (*rów* Sat), *skrocić* (*hardego* Jez), *ślać* (*drogi* Jez), *sprawować* (*bieg* EpRadz, *ją* EpRadz, *planety* Zg), *stanowić* (*nawałności* EpRadz, *pokój* Prop), *stawić* (*dwu więźniu* Jez), *strzelać* (*niedźwiedzie* EpRadz), *szczypać* (*kwiateczki* EpRadz), *targać* (*zgode* Zg), *ubogacić* (*was* Zg), *uczynić* (*rzecz* Jez, *statut* Sat, *to* Sat), *ucieszyć* (*rodzice* EpRadz), *upatrować* (*pana* EpRadz), *upatrzyć* (*drogę* Jez), *upoić* (*go* Sat), *uskromić* (*chciwości* Sat, *pychę* Jez), *uznać* (*to* Sat), *uznawać* (*nierządy* Sat), *wadzać* (*wojska* EpRadz), *walić* (*las* Sat, *miasta* Jez, *zamki* Prop), *wa-żyć* (*koszt* Sat), *wćwiczyc* (*żony* Zg), *wiązać* (*ludzi* Prop), *wiedzieć* (*drogę* Sat, Prop, *przyczynę* Sat), *wieść* (*rej* Jez, *spór* Zg, *wojsko* Sat), *winować* (*Krzyża-ki* Prop), *witać* (*cię* Jez), *unieść* (*co nowego* Zg), *wojować* (*margrabstwo* Prop, *Mazowsze* Prop, *Polskę* Prop), *wygnąć* (*Krzyżaki* Prop, *Polaki* Prop), *wyko-rzeńić* (*upór* Zg), *wypędzić* (*moc plonu* Jez), *wyprawować* (*szpiegi* Jez), *wyznać* (*poddaństwo* Prop), *wziąć* (*klęskę* Prop, *kronikarza* Jez, *Połocko* Sat, *Starodub* EpRadz, *towarzystwo* Sat, *wiadomość* Jez, *ziemię* Sat), *zabiegać* (*Rzowę* Jez),

zabrać (wolność Zg), zachować (sądy Sat, żywot Jez), zaczapić (wojewodę Jez), zagrzać (bogów EpRadz), zakładać (mury Prop), załapić (dyjaka Jez), założyć (grunt Prop, zamek Sat), zasadzać (wojska Prop), zasieść (grunt Sat, miesca EpRadz), zawięzować (szczęśliwości EpRadz), zażęgać (pochodnię EpRadz), zbadać (ji Sat), zbogacić (Polskę Sat), zdobić (twarz EpRadz), zjąć (maszkę Sat), zjednać (cześć Prop), znać (gościniec Prop, papieżnika Sat, słońce Jez, słowa Sat), znaszać (głosy EpRadz), znosić (wał Sat).

Również dużą reprezentację w omawianych utworach Kochanowskiego mają czasowniki łączące się z biernikiem i wyrażeniem przyimkowym, np. *chować (kredence u Żydów Sat), dać (szable na krzywe kosy Prop, w moc sam siebie Sat), ganić (co w kim Sat), jednoczyć (Litwę z Polaki Prop), knować (co w głowie Sat), łomić (szyje z mostu Prop), miarkować (ziemię, wodę ... w żywiołach Zg), mieć (Achilla w swej opiece Sat, je u siebie Sat, cię na noc Jez, jabłko złote w ręku Prop, na łbie rogi Sat, nieprzyjaciół z każdej strony Zg, swoje na pieczy Zg, tę po sobie Prop, to w zysku Sat, to z przyrodzenia Prop, wszystko z pustelników Sat, złoto na trzewiku Sat), napędzić (drugich w przekopy Jez), nieść (szablę przy boku Prop, twarz przed wszystkimi Sat, znak w sercu Prop), obracać (was w służbi Sat), obrocić (swe sprawy do pożytku spólnego Zg, wsi kilkaset w popiół Jez), okazać (ludzkość przeciw potworze Sat), położyć (dobro w pieniądzach Zg, nadzieję w nogach Jez), prowadzić (Krzyżaki przeciwko nim Prop, rzeczy do końca Jez), przywieść (co w swą miarę Zg, lud ku zgodzie Zg, ludzi do związku Prop, syna do ciebie Jez, to w swą klubę Zg, w jedność dwa narody Prop, wszystko w pierwszy porządek Zg), puścić (lud w zagony Jez, pióro za tobą Jez), rozdzielić (głowę z ramionami Prop), rzezać (obrus przed nią Sat), skłonić (myśl do gospodarstwa Zg, myśl ku pokoji Sat), składać (strzelbę na nią Prop), skować (granaty na pługi Sat, miecze na lemiesz Prop), słać (je dla obyczajów Sat, syny do Niemiec Sat), sprawić (dobrą myśl w człowieku EpRadz), strzyc (Biblią w kacie Zg), trzymać (co o nieprzyjaciółach Zg, zakon na łonie Prop, ziemię w swej władzy Prop), uważać (króla przy sobie Jez), wdawać (was w długiego Sat), wić (leliją w jeden wieniec EpRadz), wieźć (burtnice z borów do Wisły Sat), wybierać (wzory z ojca Jez), wytrzeć (morderze z liczby żywych Jez), wyrzucić (wszystkie furyje na Moskwę Jez), wyzuwać (was z wiosek Sat), wzbudzić (ducha w pewnym człowieku Sat), zalecić (cię z przodków twych Jez).*

4.4. Czasowniki ze składnią narzędnikową

Czasowników łączących się tylko z narzędnikiem jest mniej niż tych o rekcji dopełniaczowej i biernikowej, np. *bawić się (konstytucyjami Sat, pocztowymi służbami Zg, rycerskim rzemiosłem Sat), czynić (umysłem Zg), doleć (starością*

Prop), *poryzać* (wzdzięcznym głosem EpRadz), *postąpić* (fortelem Prop), *przy-
paść* (prochem Zg), *robić* (szablą EpRadz), *rzędzić się* (cnotą Sat), *stać* (swoją
sprawą Sat), *świecić* (burstynem Prop, świątobliwością żywota Zg), *toczyć* (im
Sat, koniem EpRadz), *uchronić się* (sposobem Jez), *ujrzeć* (okiem swoim Sat),
urość (tym Sat), *usłyszeć* (uchem Sat), *władać* (bronią Sat), *władnąć* (ludem
EpRadz), *wygorzeć* (ogniem Jez), *wypadać* (szlakiem Jez), *zdać się* (ubogim
Sat), *zostać* (panem Jez), *zwać* (Sauromaty Prop, Witułtowym Kluczem Jez),
zyskać (posługami Sat).

Do czasowników łączących się z narzędnikiem i biernikiem należą m.in.
kłóć (talerze nożmi Sat), *łać* (rzekę krużem Prop), *liczyć* (ród słopniami EpRadz,
ród stopniami Jez), *nadłożyć* (kazania baśniami Jez), *obsyłać* (króla zwierzyną
Jez), *odkupować* (cześć gardłem Prop), *okrocić* (nieprzyjaciele mieczem Prop), *pło-
szać* (mię motykami Sat), *poświęcić* (dzień dzisiejszy rymem swoim Prop), *potkać*
(cię czym Sat), *przełać* (krew bronią Jez), *rozkładać* (wiosła rzędem Sat), *ścigać*
(przodki dzielnością EpRadz = Jez), *thuc* (taranem mury Sat), *uczynić* (rzecz temi
słowy Jez), *warować* (co trojakim Neptunem Prop), *zajmować* (mię rogiem po
grzbiecie Sat).

Do grupy czasowników łączących się z narzędnikiem i wyrażeniem przy-
imkowym należą np. *patrzeć* (za ojcem niespuszczonym okiem Jez), *porównać*
(rozumem z wielkimi doktory Sat), *przyjść* (do boju sprawą cesarską Prop), (nie)
ustąpić (stopą w tym nikomu Jez), *zostać* (podczaszem za swemi służbami EpRadz,
podkanclerzym za swemi służbami Jez).

4.5. Czasowniki łączące się z wyrażeniem przyimkowym

Do tej grupy czasowników łączących się z wyrażeniem przyimkowym należą:
baczyć (po was Sat), *bić* (w bębny i w trąby EpRadz), *bieżeć* (na ratunek Prop),
bojać się (o Psków Jez), *bujać* (pod obłoki Jez), *cisnąć się* (do sławy Sat, w bramę
Prop), *czuć* (o rozprawie Prop, o sobie Zg, o tym Sat, u siebie Prop), *czynić*
(z siebie dosyć Jez), *dufać* (w zamek Sat), *dziedziczyć* (w sprawach swoich przod-
ków EpRadz = Jez), *frasować się* (na srogą Parkę EpRadz), *fukać* (na choroby
Sat), *gniewać się* (o leż Sat), *godzić* (do Prus Prop), *godzić się* (na co Sat), *gonić*
(bez obrazy Jez), *grać* (po wierzchu wody Prop), *harcować* (pod zamkiem na
dzielnych koniach Jez), *iść* (ku Wielizy Jez, na Krzeszów Jez, przeciw nieprzy-
jacielowi Sat, przez Urdomę Jez, w którą stronę Jez, w ty kraje Sat, w zagony
Jez, w zgodzie Zg, z nimi Prop, z Toropca Jez), *jać się* (za pożytek Sat), *kazać*
(w Jenewie u fary Sat, o cnocie przed wami Sat), *kłusać* (za nimi Sat), *kochać się*
(w przyjacielu Sat), *mieć się* (do zbroje Sat, ku tobie Sat), *mieszkać* (miedzy bory
w niewidnej jaskinie Sat), *myśleć* (o dobrym waszym Zg, o pokoju Sat), *należać*

(na nauce Sat), oglądać się (nazad Prop), okazać się (na nim Prop), opierać się (w ośmi milach Jez), oprzeć się (o brzeg Prop), pochadzać (ku mieszkaniu Prop), podsadzać się (pod was Sat), pójść (na boga Sat, za panem Sat, z ludem swoim Jez, z nieba Sat), postępować (za nią EpRadz), potkać się (z temi Jez), potykać się (z temi Jez), pożyć (w dobrym zdrowiu EpRadz), przestawać (na swym Zg, z Krzyżaki Prop, z takimi Sat), przychodzić (nań Sat, od morza Prop, z trudnością Sat), przydać się (do boju Sat), radować się (w sercu swoim Jez), radzić (o pokoju Prop), robić (na tego Sat), rokować (o pokoju z Krzyżaki Prop), rozstrzelać się (po lesiech Sat), rozumieć (o sobie Sat, po sobie Sat), sadzić się (nad Wisłą przy Dobrzyńiu Prop), (nie) schodzić (na sercu Jez), siedzieć (na gniaździe Jez, przy wszetecznej Sat, w jednym prawie Zg), sieść (na tronie Prop, za stoł z podejrzanym Sat), skoczyć (z kopiją do pierścienia EpRadz), spisować się (z Krzyżaki przeciw jemu Prop), spuszczać się (na to Sat), spuścić się (z gniazda Sat), starać się (o zgodzie Zg), szanćować się (k nim Sat), topić się (na błocie Jez), trzymać (z wami Sat), tulić się (do kąta Sat), uciec (na błota Jez), uderzyć (w ten cel Prop, w trąby Prop), ugodzić (w to Zg), ujechać (do ciebie Jez), ujść (do Dubna Jez, za boga Sat), ulegać (z wojskiem Jez), upadać (u nóg Jez), upaść (na kolana Prop, prze dwu niezgody Zg), usadzić się (na co Sat), ważyć się (z temi Jez), wdać się (w rozkoszy nieprzystojne Zg), wdawać się (w cudzy urząd Zg, w rzecz Sat), wędrować (ku lasu Sat), wsiadać (na koń EpRadz, w dobrą godzinę EpRadz), wylecieć (pod niebo Jez), wymyślać (na dziesięć grzywien Sat), wyniść (z błót srogich Jez, z swej knieje Jez), wynikać (z obłoków Prop), wynosić się (z domu Sat), wyprawić się (z wojskiem Jez), wystrychnąć się (w usarskim ubierze Sat), wyznać (na się Sat), wzgadzać się (o wierze Zg), zamierzknąć (w ciemnym wieku Omen), zasieść (w Trydencie Zg), zastawić się (o miłą ojczyzną Jez), zjechać (z Budzynia Zg), zostać (na koszu Zg, przy tym Sat, w Moskwicinie EpRadz), zwałać (na to Prop).

Zauważyć trzeba, że najwięcej zmian w zakresie składni czasowników zaszło w grupie, która w XVI w. miała składnię dopełniaczową. Najczęściej dochodziło do jej zmiany na składnię (dzisiaj) biernikową, por. takie czasowniki, jak: *kusić, macać, nastawić* (dziś *nadstawić*), *naśladować, nauczać, ostrzec, poprawić, postradać, przypomnieć, pytać, smakować*. Często jest też zmiana składni dopełniaczowej na przyimkową, co pozostaje w związku z tendencjami rozwojowymi polszczyzny, por. np. *czekać* (czego – dziś: *na co*), *dobić się* (czego – dziś: *do czegoś*), *dorość* (czego – dziś: *dorosnąć [do czego]*), *lutować się* (czego – dziś: *lutować się [nad czym]*), *odstąpić* (czego – dziś: *od czego*), *sięgać* (czego – dziś: *częściej: do czego*), *ujść* (czego – dziś: *przed czym*), *zapomnieć* (czego – dziś: *o czym*), *(nie) zaszłużyć* (czego – dziś: *na co*).

Wyjątkowo wystąpiła zmiana pierwotnego dopełniacza na dzisiejszy narzędnik: *przymierać głodu* (dziś: *głodem*).

W pojedynczych wypadkach zaszły zmiany składni pierwotnie celownikowej na składnię dziś przyimkową: *przyuczać się* (czego – dziś: *do czego*), *przywykać* (czego – dziś: *do czego*). W przytoczonych przykładach zmiana składni zaszła przy niezmienionym znaczeniu czasownika. Czasowniki, w których zaszły poważniejsze zmiany znaczeniowe, a za tym idzie również składniowo-frazeologiczne, nie są tu omawiane.

5. Właściwości składniowe przyimków

Lista przyimków występujących w opisywanych utworach Kochanowskiego zawiera 27 pozycji. Niektóre z nich, podobnie jak w tekstach prozaicznych poety, mają pojedyncze poświadczenia, ponadto (również w jednostkowych poświadczeniach) w zbiorze poematów okolicznościowych wystąpiły dwa przyimki – *według*, *wpośród* – których nie znajdziemy w tomie prozy. W opisywanym materiale naliczono ogółem 17 przyimków o pojedynczym rządzie, 7 o rządzie podwójnym oraz 3 o rządzie potrójnym (*po*, *z*, *za*). Kolejność najczęściej poświadczonych przyimków jest w niniejszym tomie taka sama jak w tomie prozy: *w* | *we* – 247, *z* | *ze* – 176 i *na* – 156 razy. Na dalszych pozycjach występują pewne różnice: *do* – 56, *za* – 49, *po* – 39, *o* – 37, *k* | *ku* – 35, *od* – 30 razy itd. W tomie prozy były to: *o* – 63, *za* – 54, *do* – 45, *od* – 39, *po* – 38, *k* | *ku* – 26 razy. Najczęściej przyimki rządzą miejscownikiem (314), dalej – dopełniaczem (237) i biernikiem (233), następnie narzędnikiem (156) i celownikiem (51). Podobną kolejność poświadcza tom prozy.

Zaprezentowana tabelarycznie egzemplifikacja uwzględnienia przede wszystkim przykłady ilustrujące funkcje dziś nieznane lub rzadkie (por. tab. 7). Całościowy opis łączliwości przyimków przedstawia kolejne zestawienie (por. tab. 8).

Tabela 7. Właściwości składniowe przyimków w poematach okolicznościowych Kochanowskiego

Przyimek	Przykłady
1	2
<i>dla</i>	<i>Ale dla obyczajów podobno je [dzieci] ślecie</i> (Sat, k. B3/23)
<i>k</i> (<i>g</i>) <i>ku</i>	<i>Áby lud roztárgnióny ku zgodzie przywiedli</i> (Zg, k. A4/6), <i>Otóż Krzyżakom k wóli Czech Polskę wojuje</i> (Prop, s. 10/5), <i>Wszyscy Rádziwiłowí cnému gwóli grajcie</i> (EpRadz, k. A2v/9)
<i>miasto</i>	<i>Bo miásto złotá ... Śrěbro kładli</i> (Prop, s. 10/15–16)

1	2
<i>od</i>	<i>na pomoc wezwáni Od pogranicznych książąt</i> (Prop, s. 7/4–5), <i>Od kabata sto złotych jeszcze to niedrogo</i> (Sat, k. A4v/20)
<i>po</i>	<i>Ale już mię sám rogiem po grzbiecie zajmuje</i> (Sat, k. A4v/19), <i>jáko w krześcijánstwie, Ták i po wszytkim sławny Tarnowski pohánstwie</i> (EpRadz, k. A3v/9–10), <i>po Helikonie Kwiateczki wonné szczypię</i> (EpRadz, k. A2/21–22), <i>Rad ujrzę, gdy was poprą, kędy się skryjecie, Bo ile po was baczę, bić się nie będziecie</i> (Sat, k. A4/13–14), <i>Tám okręty, á przy nich delfinowie gęści Po wierzchu wody grają, połyskując złotem</i> (Prop, s. 11/24–25)
<i>pod</i>	<i>na was pilne oko mają [Niemcy] I co rok to się pod was bliżej podsadzają</i> (Sat, k. A4/7–8)
<i>przeciw</i>	<i>Á Czech sie przeciw jemu z Krzyżaki spisował</i> (Prop, s. 8/14), <i>Ludzkość okazać przeciw tej leśnej potworze</i> (Sat, k. Av/11)
<i>przez</i>	<i>Ále synom od ojców przez ręce podána Nieogármioné látá przetrwa niestárgána [Unija]</i> (Prop, s. 15/9–10)
<i>u</i>	<i>I nie wiem, jako każą w Ĵenewie u fary</i> (Sat, k. Bv/12), <i>To już rotmistrz, co fuka na chłopcy u pługa</i> (Sat, k. A3/7), <i>Wieże i wielkie bászty u nóg upadają</i> (Jez, k. A3v/32)
<i>w</i>	<i>Á stámtądś przeważné wypráwował szpięgi W ziemię nieprzyjacielską</i> (Jez, k. B/28–29), <i>Świetcy niechaj sie w cudzy urząd nie wdawają</i> (Zg, k. B/9), <i>W bok wojská król dwa mieczá od Niemców przyjmuje</i> (Prop, s. 9/23), <i>Wesołym i chętlwym sercem dziecię swoje W rękę mężowi dajcie</i> (EpRadz, k. A3v/26–27)
<i>z</i>	<i>O zacny Rádziwile, z napirwszėj młodości Mysłileś zázwždy sławy domowėj popráwić</i> (Jez, k. A2/22–23)
<i>za</i>	<i>Bo to dziewczka od matki za testament bierze, Że cnotliwa nie będzie siedzieć przy wszetecznej</i> (Sat, k. B2/22–23), <i>Dzien dzisięjszy poświęć myślę rymem swoim Zá zdarzeniem, o piękna Melpomeno, twoim</i> (Prop, s. 7/13–14), <i>Ĵákiego páństvá zá swą dzielnością był dostał Królewic mácedónski</i> (Zg, k. A2v/11–12), <i>Za fraszkę ten wasz rozum stanie na ulicy</i> (Sat, k. A4/23), <i>Znośne to było brzemię za ludzi, co zgodę I pokoj miłowali</i> (Sat, k. B2v/9–10), <i>Z tego gniazda waleczny naród wstał zá láty</i> (Prop, s. 12/9)

Tabela 8. Łączliwość przyimków w poematach okolicznościowych i *Omenie* Kochanowskiego

Przyimek	Dopełniacz	Celownik	Biernik	Narzędnik	Miejscownik	Ogółem
1	2	3	4	5	6	7
<i>bez</i> <i>beze</i>	8	–	–	–	–	8
<i>dla</i>	8	–	–	–	–	8
<i>do</i>	56	–	–	–	–	56

1	2	3	4	5	6	7
<i>miasto</i>	1	–	–	–	–	1
<i>od ode</i>	30	–	–	–	–	30
<i>około</i>	1	–	–	–	–	1
<i>okrom</i>	1	–	–	–	–	1
<i>u</i>	20	–	–	–	–	20
<i>wedle</i>	2	–	–	–	–	2
<i>według</i>	1	–	–	–	–	1
<i>wpośród</i>	1	–	–	–	–	1
<i>k ku</i>	–	35	–	–	–	35
<i>przeciw</i>	–	10	–	–	–	10
<i>przeciwko</i>	–	3	–	–	–	3
<i>prze</i>	–	–	7	–	–	7
<i>przez</i>	–	–	10	–	–	10
<i>przy</i>	–	–	–	–	20	20
<i>między między</i>	–	–	1	16	–	17
<i>nad</i>	–	–	6	9	–	15
<i>przed</i>	–	–	2	16	–	18
<i>pod</i>	–	–	12	12	–	24
<i>na</i>	–	–	95	–	62	157
<i>o</i>	–	–	12	–	25	37
<i>w we</i>	–	–	69	–	178	247
<i>z</i>	104	–	1	70	–	175
<i>za</i>	4	–	11	33	–	48
<i>po</i>	–	3	7	–	29	39
Razem	237	51	233	156	314	991

Interesujące może być też porównanie frekwencji najczęstszych przyimków występujących w tekstach prozaicznych Kochanowskiego (VII/2) z frekwencją najczęstszych przyimków w niniejszym woluminie z poematami okolicznościowymi (VII/1, por. tab. 9).

Tabela 9. Frekwencja najczęstszych przyimków w utworach wydanych w woluminach *Poematy okolicznościowe* i *Proza*

Zaimdek	<i>Poematy okolicznościowe</i> (VII/1)	<i>Proza</i> (VII/2)
1	2	3
<i>do</i>	56	45
<i>od</i>	30	39
<i>k ku</i>	35	26

1	2	3
<i>przeciw</i>	10	5
<i>prze</i>	7	19
<i>przy</i>	20	14
<i>pod</i> + biernik	12	3
<i>pod</i> + narzędnik	12	4
<i>na</i> + biernik	95	71
<i>na</i> + miejscownik	62	33
<i>o</i> + biernik	12	20
<i>o</i> + miejscownik	25	43
<i>w</i> + biernik	69	33
<i>w</i> + miejscownik	178	109
<i>z</i> + dopełniacz	104	68
<i>z</i> + biernik	1	–
<i>z</i> + narzędnik	70	41

Choć zbiór poematów okolicznościowych Kochanowskiego obejmuje większą liczbę tekstów niż proza, to jednak niektóre przyimki są liczniejsze w drugiej kolumnie; są to przyimki *o*, *od*, *prze*. Z kolei przewaga niektórych przyimków w kolumnie pierwszej jest znacznie wyższa, niżby to wynikało z różnicy ilościowej tekstów wydanych w obu woluminach. Wszystkie te różnice są zapewne efektem odmienności tematycznej między tekstami obu grup.

Warto zwrócić uwagę także na charakterystyczne powtórzenia przyimków w różnego rodzaju położeniach szeregowych, przeciwstawieniach itp. Na ogół są to połączenia dwóch elementów składniowych z powtórzonym (z reguły takim samym) przyimkiem, ale zdarzają się też, choć rzadko, połączenia z trzema, czterema, a nawet pięcioma identycznymi elementami składniowymi, które poprzedza identyczny przyimek. Szczególną uwagę zwraca konstrukcja z przyimkiem *w* (Jez, k. Bv/8), gdzie wystąpił on zarówno przed przyimkiem, jak i przed związanym z nim rzeczownikiem: *w której ... w rocie*. W transkrypcji uznana została ona za błąd składu. W twórczości Kochanowskiego takie konstrukcje nie występują, typowy dla niej jest zapis z pojedynczym przyimkiem, por. np. *w gaju zaś sosnowym Zdrój można bije* (Jez, k. B3/27–28).

Konstrukcje z powtórzonym przyimkiem to przeważnie połączenia typu *do Brzegu ... A do Gdańska*, *rzadziej sośnią na smole, albo dąb na skutu* lub inne. Na ogólną liczbę cytowanych 54 konstrukcji z powtórzonym przyimkiem największą liczbę stanowią konstrukcje z przyimkiem *w* (ogółem 17), poza tym z przyimkiem *z* (ogółem 16) i z przyimkiem *na* (ogółem 10); z przyimkiem *do* są 3 konstrukcje, z *ku* – 2, z innymi przyimkami konstrukcje pojedyncze

(*miedzy* | *między*, *o*, *po*, *przez*, *przy*, *u*). Największa liczba przykładów pochodzi z *Satyra* – 18 i *Jezdy do Moskwy* – 15, dalej z *Proporca* – 12 i *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 7, tylko 2 przykłady pochodzą ze *Zgody*. Liczba i charakter tych powtórzeń mają niewątpliwie aspekt stylistyczny. Przykłady szeregu składniowego poprzedzonego pojedynczym przyimkiem zdarzają się w opisywanych tekstach zupełnie wyjątkowo, por. np. *Żeście przy pługu raczej niż szabli zostali* (Sat, k. A3v/22). Omawiane konstrukcje z powtórzonymi przyimkami nie są jakąś szczególną cechą tekstów wierszowanych. Pospolite są również w prozie Kochanowskiego.

WYBRANE ZAGADNIENIA SKŁADNI ZDANIA

1. Uwagi o związku głównym

W związku głównym przeważnie jest zachowana zgoda orzeczenia z rzeczownikiem w funkcji podmiotu, por. np. *Nád tąż Łowocią wojsko kilká dni ciągnęło* (Jez, k. B3v/13), *w obu był miejscu twój lud czuły* (Jez, k. B3v/26), *Z tego gniazda waleczny naród wstał zá láty* (Prop, s. 12/9). Uwagę zwraca zdanie, w którym do rozumianego kolektywnie zestawienia *biała płéć* [= ‘kobiety’] odnosi się zdanie podrzędne z zaimkiem i orzeczeniem w liczbie mnogiej: *Nie tylko z męskieį, ále i z białeį płci strony, Któré ná głowách [ná głowięch] swoich książęcé korony I królewskie nosiły* (EpRadz, k. A3/5–7 = Jez, k. A4v/19–21). Podobny charakter ma zdanie z rzeczownikiem *brak* w znaczeniu ‘ludzie (wojsko) gorszego gatunku’: *Bo ci, mieczem pobici, dawno leżą w ziemi, Kiedy i Sokół opadł; ná brák już trąfiecie, Którzy was łupu tylko nábáwią obficie* (Jez, k. B2/4–6).

Przy podmiocie szeregowym orzeczenie z reguły występuje w zgodzie z formą ostatniego rzeczownika w podmiocie szeregowym, por. np. *Ale kiedy się ludzi skrzętnych namnożyło, Ktorem potwarz i prawo ustawicznie miło* (Sat, k. B2v/13–14), *Cnota i przystojenstwo do kąta się tuli* (Sat, k. B2/12), *Co waszych przodków siła i męstwo sprawiło* (Sat, k. A3/23), *Názájutrz Filon Kmitá ná posilek tobie I Háráburdá przyszedł* (Jez, k. Bv/10–11), *Ozdobiła go cnota i spráwy ućciwé, I przy męskieį urodzie serce niełękliwé* (EpRadz, k. A3/9–10), *Zacné to są rzeczy, Kiedy ociec i mátká dziatkom dobrorzeczy* (EpRadz, k. A3v/29–30), *Z obu stron zacny senat koronny, á wkóło Spráwiony zastęp stoi i rycérstwá czoło* (Prop, s. 6/3–4).

W opisywanym materiale występuje sporo konstrukcji z orzeczeniem w rodzaju nijakim (w formach odmieniających się przez rodzaj). Tworzą one kilka typów.

Orzeczenie w rodzaju nijakim naturalnie występuje przy podmiocie w rodzaju nijakim, czy to podmiocie rzeczownikowym, czy zaimkowym, np.

wszystko to, co (też domyślnym), np. *Znośne to było brzemień* (Sat, k. B2v/9), *I już było moskiewskie wojsko rozgromione* (Jez, k. A2v/15), *Á nąstało łákómsstwo i swawola wielka* (Zg, k. A4v/21), *Żeby mi się to kiedy mogło przydać potym* (Sat, k. C2v/2), *Bo sie nązad oglądał, ną to, co sie działo Przed nogami, nie pátrząc álbo dbając máło* (Prop, s. 9/13–14), *Że przywiodą w swą miarę, co sie wykróczyło* (Zg, k. Bv/1), *Á prostakom się zdáło, że z nich wyrastáli* (EpRadz, k. A3/14), *Ále to wszystko ną ich głowę sie wróciło* (Prop, s. 7/11).

Orzeczenie w rodzaju nijakim łączy się też z podmiotem *dwie* (wojszcze): *Widácie było dálej dwie wojszcze ogromné, Strzelbę ną sie skládając i kopije łonné* (Prop, s. 9/19–20).

Orzeczenie w rodzaju nijakim występuje także przy podmiocie zaimkowym *nic* oraz przy podmiocie w dopełniaczu, po określniku ilościowym itp., np. *przyszedł pod połockie ściány, Broniąc, by ludzi w zamek nic nie przybywało, Á z zamku áby ich też nic nie ubywało* (Jez, k. A4/32–A4v/2), *cérkwi w czasie krotkiem Trzydzieści wygorzało. Pod tenże czas práwie Trzystá koni moskiewskich szło z Toropcá* (Jez, k. B2v/24–26), *Potym czterystá koni pod Stárą ciągnęło Rusę* (Jez, k. B3v/17–18), *Skąd mężow czystych potym wychodziło siła* (Sat, k. A2v/18), *Jako tego za ojców waszych było siła* (Sat, k. B/9).

Określnik ilościowy nie musi być wyrażony leksykalnie, lecz może tkwić w znaczeniu czasownika, por. np. *Ále kiedy się ludzi skrzętnych namnożyło* (Sat, k. B2v/13). Określnikowi ilościowemu w formie liczebnika może towarzyszyć orzeczenie również w liczbie mnogiej, np. *strzelców Misukowi Ósmnaścieset słúżyli* (Jez, k. Bv/28–29).

Orzeczenie w rodzaju nijakim występuje również wtedy, gdy podmiot ma formę dopełniacza po zaprzeczonym czasowniku *być*, por. np. *Ále trzeba, żeby tám uporu nie było* (Zg, k. Bv/2), *Starszego jako żywo nie było na świecie* (Sat, k. B2/18), *Ále sprawy nie było – nie dziw, że przegrali* (Prop, s. 11/2). Por. też dzisiejszą opozycję typu *sprawiedliwość była – sprawiedliwości nie było*, a w czasie teraźniejszym: *sprawiedliwość jest – sprawiedliwości nie ma*.

Warto zwrócić uwagę na elipsę orzeczenia w formie osobowej czasownika *być*, nie tylko w czasie teraźniejszym, ale też w czasie przeszłym i przyszłym, a także w trybie przypuszczającym. Tak przynajmniej można by rozumieć niektóre ze zdań dzisiaj, por. np. *Susza wyschlá, Sitná zbył, Krasné pádły ściány, Turówla już nie jego* (Jez, k. A4v/9–10), *Drugiego dnia (byłeś) w Rożnowie, kędy Mikuliná Cérkieź stoi* (Jez, k. B3/9–10), *Z dobrą tedy otuchą puście koniom wodze, Zwycięstwo (będzie) w ręku wászych, mam nádzieję w Bodze* (Jez, k. B2/7–8).

Osobno wypada przytoczyć zdanie, w którym elipsie uległ inny czasownik (*dać*): *U niego obercuchy szysze niż u kogo, Od kabata sto złotych, jeszcze to niedrogo* (Sat, k. A4v/19–20).

2. Szyk w obrębie zdania prostego

Ponieważ szyk przydawek został omówiony w rozdziale poświęconym składni przymiotników, w tym miejscu zostanie przedstawiona kwestia szyku partykuły *nie*, przeważnie występującej bezpośrednio przed czasownikiem, z którym się łączy, np. *Na Podolu go nie patrz* (Sat, k. A2v/1), *Nie umiem wywodów szerokich* (Sat, k. Bv/3) czy *Zagony, które zbożą oraczom nie noszą* (Jez, k. B/17). Występują też przykłady, w których *nie* i odpowiedni czasownik rozdziela dopełnienie. Na ogół są to sytuacje, kiedy dopełnienie znajduje się pod akcentem logicznym, np. *Że mogła nie o wszystkim wiedzieć zwirchnia rada* (Sat, k. B2v/12), *Lecz tá pará nie tego sobie zászłużyła* (EpRadz, k. A4/1) czy *Tám sie stańcie, jeśli nie roztérku prágniecie* (Zg, k. A4/9).

Uwagę zwraca również zdanie, w którym wyrażenie przymkowe *przed laty* zostało przesunięte, zapewne ze względów rytmizacyjnych, ze zdania podrzędnego do zdania głównego: *Pomnié ja, przed laty Że w Polsce żaden nie był w pieniądze bogaty* (Sat, k. 2v/3–4). Sens wymaga odczytania ‘przed laty nie był’, a nie ‘pomnę przed laty’.

3. Szyk w obrębie zdania złożonego

Interesującym zagadnieniem, na które należy zwrócić uwagę, jest szyk zdania podrzędnego wprowadzonego zaimkiem względnym *który*. W zdaniach tego rodzaju układ składników może być dwojaki. Do pierwszego typu zaliczymy zdania, gdzie występuje on bezpośrednio po rzeczowniku (zaimku), do którego się odnosi. Są tu jednak dwie możliwości: pierwszy podtyp obejmuje zdania, gdzie orzeczenie (też domyślne) znajduje się przed rzeczownikiem, do którego odnosi się zdanie z *który*, drugi zaś – wypowiedzenia, gdzie zdanie takie występuje między rzeczownikiem, do którego się odnosi, a orzeczeniem zdania głównego.

Szyk realizujący pierwszy podtyp (tj. z orzeczeniem przed rzeczownikiem, do którego odnosi się zdanie z *który*) reprezentują przykładowe zdania: *Tám sie stańcie wy wszyscy, którzy powiádacie, Że ...* (Zg, k. A4/7–8), *Kotczy to nadzieźny koń, a poczet zaś woły, Ktore stoją i w stajni, i w tyle stodoły* (Sat, k. A3/5–6), *gdzie przedtym jeźdźali Cudzoziemcy, ktorzy się nauką parali* (Sat, k. B3/13–14), *dziecié me, nie chyl się za tymi, Ktorzy swym zawołaniem i dary boskimi Wzgardziwszy* (Sat, k. B4/23–25), *Owa tráfisz ná łowce, którym twoje rogi Namniéj strászné nie będą* (Jez, k. A4/6–7), *Oto ja, którym twégo niedawno litował Nie-szczęścia i ná srogą Párkę się frásował* (EpRadz, k. A2/17–18), *Tu już burdá z Krzyżaki, którzy swojej mocy Nie ufając, u Czechá szukają pomocy* (Prop, s. 8/21–22).

Szyk opisany jako podtyp drugi (tj. układ, w którym zdanie z *który* znajduje się między rzeczownikiem, do którego się odnosi, a orzeczeniem zdania głównego) ilustrują następujące przykłady: *Świątobliwość żywota, którą świecić mieli, Zgąsła prosto w duchownych* (Zg, k. A3/19–20), *Ale człeku, którego dusza poszła z nieba, O tym czuć, o tym myśleć* (Sat, k. B4/19–20), *Ten, moskiewskiego pychę chcąc kiedy uskrócić, I róg, którym tak hárdzie potrząsał, przylócić* (Jez, k. A3v/1–2).

Drugi typ tworzą układy, w których zdania z zaimkiem *który* są mniej lub bardziej oddalone od rzeczowników, do których się odnoszą – mogą one być oddzielone tylko orzeczeniem zdania głównego lub także innymi składnikami zdania głównego. Pierwszy podtyp reprezentują cytaty: *rycerską naukę stracili, Na której nie tylko ty ziemskie osiadłości, Ale gardła należą i wasze wolności* (Sat, k. A4/18–20), *Tego baczyć nie mogę, dla której przyczyny Wolicie do Włoch abo do Niemiec słać syny* (Sat, k. B3/11–12), *Tys nąd Łuc<o>sną ciągnął, której bród głęboki* (Jez, k. B2/25), *Co mam ojce wspominać, których spólnęj chęci* (EpRadz, k. A3v/15), *Śródkiem tego wszystkiego śrébrna rzéká płynie, Którą ...* (Prop, s. 11/19–20).

Drugi podtyp ilustrują przykłady: *Á o nieprzyjaciélach swoich co trzymacie, Których tak wiele wokół, ilé sąsiad macie* (Zg, k. A2v/1–2), *Poki tego korzenia złęgo nie wyrwiecie, Ná którym sporny roztérk i niezgodá roście* (Zg, k. A3/14–15), *Jako tego za ojców waszych było siła, Ktorem rzecz pospolita miłsza niż swa była* (Sat, k. B/9–10), *A onych jakobysmy tu przepomnieć mieli, Ktorzy ani sieć za stoł z podejrzanym chcieli* (Sat, k. B2/15–16), *Bogu łacno hárdego skrócić, który nosi Szczęście w swych i nieszczęście rękú* (Jez, k. A3/29–30), *Zefir ná cichym morzu podnosi bąkówny Ná pierwszym słońcá wschodzie, które póki czują Łaskawy wiátr* (Prop, s. 14/12–14), *Mam zupełną nadzieję, że w ten cél uderzysz, Łáski Pánskéj wzywając, do którego mierzysz* (Prop, s. 15/13–14), *Ále skoro sie zjęły, Niemcom śmiech oddáli, Którzy, cudzęgo prágnać, swęgo postradáli* (Prop, s. 15/21–22). Por. też: *Tám ná czterystá strzelców moskiewskich tráfili Twói Kozacy, z której liczby nie żywili I jednégo* (Jez, k. B3/1–3).

Zdarzają się też sytuacje, gdzie zdanie złożone z *który* występuje bezpośrednio po rzeczowniku, do którego się zaimek nie odnosi, np. *Bierz z ojcé swęgo przykład, który téż té wzory Z ojcé swęgo wybierał* (Jez, k. B4v/5–6).

4. Inne zagadnienia składniowe

Na wzmiankę zasługuje składnia wyrazów typu *nikt, nic, nigdy, ani*. Wyrazom typu *nikt, nic, nigdy* zawsze towarzyszy czasownik zaprzeczony, np. *nie ustąpisz stopą w tym nikomu* (Jez, k. A4v/16), *Nie chcę nic wspominać dawnęgo* (Sat, k. A3v/8), *By też nawięcej przegrał, nic go to nie smuci* (Sat, k. A4v/25), *Nie usły-*

szysz *nic uchem ani okiem swoim Ujrzysz* (Sat, k. B3v/18–19), *Nie pomogła nic Wolhá, płynąc miastá śródkiem* (Jez, k. B2v/23), *Czego nigdy nie słyszą bóżnice pogáńskie* (Zg, k. 42/13), *Bachus ... żadnej biesiady Nigdy nie miał beze mnie* (Sat, k. Bv/19–20).

Czasownik zaprzeczony występuje też oczywiście przy zaimku *żaden*, np. *Pomnię ja, przed laty Że w Polsce żaden nie był w pieniądze bogaty* (Sat, k. A2v/3–4), *Ma strzec, aby z nich żadna nie mogła wziąć gory* (Sat, k. B4v/14).

Zwraca też uwagę sytuacja, kiedy przy podmiocie *wszyscy* występuje orzeczenie zaprzeczone: *To czyńcie, á nie będziem wszyscy żáłowáli* (Zg, k. Bv/5).

Jest natomiast regułą, że po spójniku *ani* zawsze występuje czasownik niezaprzeczony: *A mało bych tak nie rzekł, że go ani chcieli* (Sat, k. A3/14), *Ktorzy ani sieść za stoł z podejrzanym chcieli* (Sat, k. B2/16), *Ani żagłow, ani mu styru zwierzać trzeba* (Sat, k. C/16), *Imię twoje nie zgaśnie ani uzna końca* (Sat, k. C2/23), *Gdzie jęj áni mół ruszy, áni pleśń dosięże, Áni wiek wsztykrokrtny stárością doleże* (Prop, s. 15/7–8), *Ániś ty wieku czekał słusznego do zbroje* (Jez, k. A2/25), *Áni chciē być posłednim między Rádziwiły* (Jez, k. A2v/32).

Ze stanowiska dzisiejszej polszczyzny zwraca uwagę również następujące zdanie: *Bydło więcej nie szuka, jedno aby tyło* (Sat, k. B4/17). Dzisiaj w podobnej sytuacji, a więc w zdaniu podrzędnym okolicznikowym celu, przy podmiocie identycznym jak w zdaniu głównym, wystąpiłby bezokolicznik (*aby tyć*).

Zwraca też uwagę zdanie: *To nawiętsze misterstwo, kto do Brzegu z woły, A do Gdańska wie drogę z żytem a z popioły* (Sat, k. A2/20–21). Zdanie podrzędne występuje w pozycji, w której oczekivalibyśmy zdania orzecznikowego (*to, że*), jednocześnie ma ono strukturę zdania podmiotowego (*ten, kto*).

Uwagi końcowe

W przedstawionym opisie języka, w którym główną uwagę poświęcono stronie gramatycznej, nie ma omówienia warstwy leksykalnej. Ten brak ma – przynajmniej częściowo – wyrównać pokazanie wewnętrznych stosunków ilościowych między głównymi warstwami słownictwa: rzeczownikami, przymiotnikami i czasownikami.

Utwory reprezentujące nurt publicystyczny Kochanowskiego powstawały w różnych okresach twórczości poety, różnią się też między sobą charakterem stylistycznym, co przekłada się na odmienne proporcje między poszczególnymi częściami. Przedstawione niżej tabele pokazują dystrybucję części mowy dla *Zgody*, *Satyra*, *Proporca*, *Epitalamijum Radziwiłłowi*, *Jezdy do Moskwy*, a także dla wiersza *Omen*. W tabelach 10–12 uwzględniono następujące wskaźniki:

a) liczbę bezwzględną występujących w nich rzeczowników, przymiotników i czasowników;

b) wskaźnik procentowy poszczególnych części mowy w obrębie utworu (w każdym tekście wszystkie rzeczowniki, przymiotniki i czasowniki są liczone jako 100%);

c) średnią przypadającą na dany wers (liczba wersów w poszczególnych utworach: *Zgoda* – 158, *Satyr* – 468, *Proporzec* – 296, *Epitalamijum Radziwiłłowi* – 136, *Jezda do Moskwy* – 410, *Omen* – 12); wersy we wszystkich tych utworach są metrycznie jednakowe: liczą po 13 sylab.

Tabela 10. Rzeczowniki w poematach okolicznościowych i *Omenie* Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych

	<i>Zgoda</i>	<i>Satyr</i>	<i>Proporzec</i>	<i>Epitalamijum Radziwiłłowi</i>	<i>Jezda do Moskwy</i>	<i>Omen</i>
Liczba	237	720	587	240	771	22
Odsetek	46,1	45,7	53,4	48,7	51,9	42,3
Średnia na wers	1,50	1,54	1,98	1,75	1,88	1,83

Tabela 11. Przymiotniki (wraz z imiesłowami przymiotnikowymi) w poematach okolicznościowych i *Omenie* Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych

	<i>Zgoda</i>	<i>Satyr</i>	<i>Proporzec</i>	<i>Epitalamijum Radziwiłłowi</i>	<i>Jezda do Moskwy</i>	<i>Omen</i>
Liczba	93	243	227	123	301	20
Odsetek	18,5	15,3	20,8	25,10	20,2	38,5
Średnia na wers	0,59	0,52	0,76	0,90	0,73	1,66

Tabela 12. Czasowniki w poematach okolicznościowych i *Omenie* Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych

	<i>Zgoda</i>	<i>Satyr</i>	<i>Proporzec</i>	<i>Epitalamijum Radziwiłłowi</i>	<i>Jezda do Moskwy</i>	<i>Omen</i>
Liczba	185	618	284	129	414	10
Odsetek	35,4	39,0	25,8	26,2	27,9	19,2
Średnia na wers	1,17	1,32	0,96	0,94	1,00	0,83

Analogiczne obliczenia stosunków ilościowych w obrębie tych samych części mowy zostały sporządzone – w celach porównawczych – również dla utworów prozaicznych Kochanowskiego opublikowanych w woluminie VII/2 (brak jedynie średniej na wers). Repartycję części mowy w tych utworach prezentują tabele 13–16.

Tabela 13. Rzeczowniki w wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych

	<i>Wzór pań mężnych</i>	<i>Wróżki</i>	<i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i>	<i>Wykład cnoty</i>	<i>Iż pijaństwo jest rzecz sprosna</i>
Liczba	308	839	252	142	174
Odsetek	47,7	44,7	54,1	50,0	42,6

Tabela 14. Przymiotniki (wraz z imiesłowami przymiotnikowymi) w wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych

	<i>Wzór pań mężnych</i>	<i>Wróżki</i>	<i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i>	<i>Wykład cnoty</i>	<i>Iż pijaństwo jest rzecz sprosna</i>
Liczba	79	288	64	39	71
Odsetek	12,2	15,4	13,7	13,7	17,5

Tabela 15. Czasowniki w wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych

	<i>Wzór pań mężnych</i>	<i>Wróżki</i>	<i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i>	<i>Wykład cnoty</i>	<i>Iż pijaństwo jest rzecz sprosna</i>
Liczba	259	748	150	103	163
Odsetek	40,1	39,9	32,2	36,3	39,9

Tabela 16. Procentowy udział rzeczowników, przymiotników oraz czasowników w poematach okolicznościowych, *Omenie* i wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego

Utwór	Rzeczowniki	Przymiotniki	Czasowniki
1	2	3	4
<i>Zgoda</i>	46,1	18,5	35,4
<i>Satyr</i>	45,7	15,3	39,0
<i>Proporzec</i>	53,4	20,8	25,8
<i>Epitalamijum Radziwiłłowi</i>	48,7	25,1	26,2

1	2	3	4
<i>Jeździe do Moskwy</i>	51,9	20,2	27,9
<i>Omen</i>	42,3	38,5	19,2
<i>Wzór pań mężnych</i>	47,7	12,2	40,1
<i>Wróżki</i>	44,7	15,4	39,9
<i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i>	54,1	13,7	32,2
<i>Wykład cnoty</i>	50,0	13,7	36,3
<i>Iż pijaństwo jest rzecz sprosna</i>	42,6	17,5	39,9

W podsumowaniu można stwierdzić, że w każdym utworze jest najwięcej rzeczowników, a najmniej przymiotników. Są jednak trzy utwory, w których liczba rzeczowników równa się lub przekracza 50% ogólnej liczby trzech branych tu pod uwagę kategorii wyrazów: *O Czechu i Lechu historyja naganiona* (54,1%), *Proporzec* (53,4%), *Jeździe do Moskwy* (51,9%) i *Wykład cnoty* (50%).

Jednocześnie w *Jeździe do Moskwy* i w *Proporcu* występuje proporcjonalnie dużo przymiotników: odpowiednio 20,2% i 20,8%, oraz mało czasowników: 27,9% i 25,8%. W poematach okolicznościowych i we fragmencie *Omen* przymiotników szacowanych w liczbach bezwzględnych jest więcej niż w prozie. Najwięcej przymiotników pojawia się w *Epitalamijum Radziwiłłowi* (25,1%) oraz w *Omenie* (38,5%), najmniej jest ich we *Wzorze pań mężnych* (12,2%) oraz w *Wykładzie cnoty* (13,7%) i w *O Czechu i Lechu historyi naganionej* (13,7%).

Czasowników jest ogółem więcej w prozie niż w poematach okolicznościowych i *Omenie*. Najwięcej we *Wzorze pań mężnych* (40,1%) oraz w *Iż pijaństwo jest rzecz sprosna* (39,9%) i we *Wrózkach* (39,9%), niewiele mniej czasowników występuje w *Wykładzie cnoty* (36,3%), najmniej w *O Czechu i Lechu historyi naganionej* (32,2%), z kolei *Satyr* ma 39%, a *Zgoda* 35,4%. Najmniej czasowników występuje w *Proporcu* (25,8%), w *Epitalamijum Radziwiłłowi* (26,2%), w *Jeździe do Moskwy* (27,9%) oraz w *Omenie* (19,2%); z prozy najmniej czasowników zawiera *O Czechu i Lechu historyja naganiona* (32,2%).

B.K., przy współudziale I.W.-G.

Zmiany tekstu w wydaniach poematów okolicznościowych oraz w odpisie *Zgody* i przeróbce *Jeźdzy do Moskwy*

ZGODA

Wykaz nie obejmuje błędów kopii rękopiśmiennej poprawionych w niniejszej edycji (por. Aneks).
W odpisie poematu brak odpowiedników w. 9–10 i 21–24.

	k. A2/1 (Zg tytuł)	A2/5 (Zg 4)
KochZgRkps	Zgoda	Miaſth wiſfokich
KochZg1	Zgodá	Miaſt wſzytkich
KochZg2	Zgodá	Miaſt wſzytkich
KochZg3	Zgodá	Miaſt wſzytkich
JK1A	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK1B	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK1C	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK1C ₂	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK2	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK3	ZGODA. Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK4	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK5	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK6A	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK6B	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK7	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich
JK8	ZGODA Iana Kochanowskiego	Miaſt wſzytkich

	k. A2/11 (Zg 10)	A2/12 (Zg 11)	A2/15 (Zg 14)	A2/19 (Zg 18)
KochZgRkps	–	Juz	fwoie porze, ma fwoie	piękná
KochZg1	w wſzeteczności	Y	fwą porze/ káždy fwoie ma	piękná
KochZg2	w wſzeteczności	Y	fwą porze/ káždy fwoie ma	piękná
KochZg3	wwſzeteczności	Y	fwą porze/ káždy fwoie ma	piękná
JK1A	w wſzeteczności	Y	fwą porze/ káždy fwoie ma	piękná
JK1B	w wſzeteczności	Y	fwą porze/ káždy fwoie ma	piękná
JK1C	w wſzeteczności	Y	fwą porze/ káždy fwoie ma	piękná

JK1C ₂	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK2	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK3	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK4	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK5	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK6A	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK6B	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK7	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną
JK8	wfzeteczności	Y	swą porze/ każdy fwoie ma	piękną

	k. A2v/20 (Zg 19)	A2v/1 (Zg 21)	A2v/8 (Zg 28)	A2v/11 (Zg 31)
KochZgRkps	chudi	–	przikopÿ	Ÿakiegoz
KochZg1	chudzi	o Nieprzyiaćielách ... co	Przekopy	Jákiégo
KochZg2	chudzi	o Nieprzyiaćielách ... to	Przekopy	Jákiégo
KochZg3	chudzi	o Nieprzyiaćielách ... co	Przekopy	Jákiégo
JK1A	chudzi	o nieprzyiaćielách ... co	przekopy	Jákiégo
JK1B	chudzi	o nieprzyiaćielách ... co	przekopy	Jákiégo
JK1C	chudzi	o nieprzyiaćielách ... co	przekopy	Jákiégo
JK1C ₂	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK2	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK3	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK4	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK5	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK6A	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK6B	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK7	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo
JK8	chudzi	o nieprzyiaćiołách ... co	przekopy	Jákiégo

	k. A2v/13 (Zg 32)	A2v/14 (Zg 34)	A2v/19 (Zg 39)
KochZgRkps	iako mu	tim ... krolieftwa ... potraczilÿ	niezgode
KochZg1	iáko mu	w tym ... Królestwo ... spuftofzyli	niezgody
KochZg2	iemu był	w tym ... Królestwo ... spuftofzyli	niezgody
KochZg3	iáko mu	w tym ... Królestwo ... spuftofzyli	niezgody
JK1A	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzili	niezgody
JK1B	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzili	niezgody
JK1C	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzili	niezgody
JK1C ₂	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzili	niezgody
JK2	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzili	niezgody
JK3	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzyli	niezgody
JK4	iáko mu	w tym ... królestwo ... spuftofzyli	niezgody
JK5	iáko mu	w tym ... kroleftwo ... spuftofzyli	niezgody
JK6A	iáko mu	w tym ... kroleftwo ... spuftofzyli	niezgody
JK6B	iáko mu	w tym ... kroleftwo ... spuftofzyli	niezgody
JK7	iáko mu	w tym ... kroleftwo ... spuftofzyli	niezgody
JK8	iáko mu	w tym ... kroleftwo ... spuftofzyli	niezgody

	k. A2v/21 (Zg 41)	A2v/22 (Zg 42)	A3/3 (Zg 45)
KochZgRkps	špominamŷ	A za ... z Greciei	Corona Węgierſka
KochZg1	wšpóminamy	Aza ... w Gręcyi	Węgierſka Koroná
KochZg2	wšpóminamy	Aza ... w Gręcyéy	Węgierſka Koroná
KochZg3	wšpóminamy	Aza ... w Gręcyi	Węgierſka Koroná
JK1A	wšpominamy	Aza ... w Gréciiéy	Węgierſka Koroná
JK1B	wšpominamy	Aza ... w Gréciiéy	Węgierſka Koroná
JK1C	wšpominamy	Aza ... w Gréciiéy	Węgierſka Koroná
JK1C ₂	wšpominamy	Aza ... w Gréciiéy	Węgierſka Koroná
JK2	wšpominamy	Aza ... w Gréciiéy	Węgierſka Koroná
JK3	wšpominamy	Aza ... w Greciiéy	Węgierſka Koroná
JK4	wšpominamy	Aza ... w Greciiéy	Węgierſka koroná
JK5	wšpominamy	Aza ... w Grecyey	Węgierſka Koroná
JK6A	wšpominamy	Aza ... w Grecyey	Węgierſka Koroná
JK6B	wšpominamy	Aza ... w Grecyey	Węgierſka Koroná
JK7	wšpominamy	Aza ... w Grecyey	Węgierſka Koroná
JK8	wšpominamy	Aza ... w Grecyey	Węgierſka Koroná
	k. A3/4 (Zg 46)	A3/5 (Zg 47)	A3/6 (Zg 48)
KochZgRkps	dwu panu	latffie ... niezſiedzie	a tei cznei ofſobie zaſſiedzie
KochZg1	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie Sąſiedzie
KochZg2	dwu Pánów	łacno ... nie zſiedzie	á ty czuy o fobie Sąſiedzie
KochZg3	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	áty czuy o fobie Sąſiedzie
JK1A	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK1B	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK1C	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK1C ₂	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK2	dwu pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK3	dwu pánów	łacna ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK4	dwu pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK5	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK6A	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK6B	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK7	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
JK8	dwu Pánów	łacno ... nie ziedzie	á ty czuy o fobie ſąſiedzie
	k. A3/7–8 (Zg 49–50)		
KochZgRkps	Bo then pozar y rzékę y gorę przenieſſie. A ſila miałth bogatich ſpalil wkrotki ^m czáſſie.		
KochZg1	A ſilá Miałth bogátych ſpałil w krótkim czáſſie/ Bo ten pozar y Rzékę y Gorę przenieſie/		
KochZg2	A ſilá Miałth bogátych ſpałil w krótkim czáſſie/ Bo ten pozar y Rzékę y Gorę przenieſie/		
KochZg3	A ſilá Miałth bogatych ſpałil wkrótkim czáſſie/ Bo ten pozar y Rzékę y Gorę przenieſie/		

JK1A	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK1B	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK1C	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK1C ₂	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK2	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK3	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK4	Bo siła miał bogatych spalił w krótkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK5	Bo siła miał bogatych spalił w krotkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK6A	Bo siła miał bogatych spalił w krotkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK6B	Bo siła miał bogatych spalił w krotkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK7	Bo siła miał bogatych spalił w krotkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.
JK8	Bo siła miał bogatych spalił w krotkim czeście/ A ten pożar/ y rzekę/ y górę przeniesie.

	k. A3/11 (Zg 53)	A3/12 (Zg 54)	A3/13 (Zg 55)	A3/15 (Zg 57)
KochZgRkps	Ÿ fwobodi ... fwim	Ktorą	ftanowicz	fpolni
KochZg1	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
KochZg2	Swobody ... fwym	Jąką	ftawić	fporny
KochZg3	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK1A	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK1B	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK1C	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fpórny
JK1C ₂	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fpórny
JK2	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fpórny
JK3	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fpórny
JK4	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fpórny
JK5	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK6A	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK6B	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK7	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
JK8	Y fwobody ... fwoim	Jąką	ftawić	fporny
	k. A3/17 (Zg 58)	A3/18 (Zg 60)	A3/19 (Zg 61)	
KochZgRkps	A chczeczieli mie	wflędzie	ktora fwieczicz miała	
KochZg1	A chcećieli mnie	wfzędę	którą świećić mieli	

KochZg2	Ach chcecieli mnie	wfzędę	którą świeććć mieli
KochZg3	A chcecieli mnie	wfzędę	którą świeććć mieli
JK1A	A chcecieli mie	wfzędę	którą świeććć mieli
JK1B	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK1C	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK1C ₂	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK2	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK3	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK4	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK5	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK6A	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK6B	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK7	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli
JK8	A chcecieli mię	wfzędę	którą świeććć mieli

k. A3/22

(Zg 64)

A3v/3

(Zg 68)

KochZgRkps	profti fzie liud gorflŷy ich zlemi	griza
KochZg1	profté ludzie gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
KochZg2	profté ludzie gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
KochZg3	profté ludzie gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK1A	profté ludzie gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK1B	profté ludzi gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK1C	profté ludzi gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK1C ₂	profté ludzi gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK2	profté ludzi gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK3	profté ludzi gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK4	profté ludzi gorfza/ ich té złé	ŝtrzyga
JK5	profte ludzi gorfza/ ich te złe	ŝtrzyga
JK6A	profte ludzi gorfza/ ich te złe	ŝtrzyga
JK6B	profte ludzi gorfza/ ich te złe	ŝtrzyga
JK7	profte ludzi gorfza/ ich te złe	ŝtrzyga
JK8	profte ludzi gorfza/ ich te złe	ŝtrzyga

k. A3v/5–8

(Zg 69–72)

KochZgRkps	Swieczczy widzacz ich nierząd. wrzeci popravilŷ Ÿęli fzie ŝami kazacz ŷ Zoni wczwiczili A iakoz vczicz maia niewmieiacz ŝamŷ Mufŝa pewnie nalozicz kazania baŝniamŷ
KochZg1	A iákóŷ vczŷć maia/ nie vmieiac ŝami: Mufŝa pewnie nádłoŷć Kazania Baŝniami. Swietcy widzac ich nierząd w rzeczy poprăwili/ Jęli fye ŝami kázác/ i Zóny wćwiczylŷ.
KochZg2	A iákóŷ vczŷć maia/ nie vmieiac ŝami: Mufŝa pewnie nádłoŷć Kazania baŝniami. Swietcy widzac ich nierząd w rzeczy poprăwili/ Jęli fye ŝami kázác / i Zóny wćwiczylŷ.

KochZg3	A iakoż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi: Mufzâ pewnie nádłôżyć Kazânia Bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ wrzeczy poprâwili/ Jęli fye fâmi kâzâć/ i Zôny wćwiczyli.
JK1A	A iakôż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć Kazânia bâśniâmi. Swietfcy widząc ich nierząd/ wrzeczy poprâwili/ Jęli fye fâmi kâzâć/ y zony wćwiczili.
JK1B	A iakôż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć Kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ w rzeczy poprâwili/ Jęli fye fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK1C	A iakôż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ wrzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK1C ₂	A iakôż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ wrzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK2	A iakôż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ wrzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczili.
JK3	A iakôż vczyć máia/ nieumieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ wrzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK4	A iakôż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ w rzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK5	A iakoż vczyć máia/ nieumieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ w rzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK6A	A iakoż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ w rzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK6B	A iakoż vczyć máia/ nie vmieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ w rzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.
JK7	A iakoż vczyć máia/ nieumieiać fâmi? Mufzâ pewnie nádłôżyć kazânia bâśniâmi. Swietcy widząc ich nierząd/ w rzeczy poprâwili/ Jęli fie fâmi kâzâć/ y zony wćwiczyli.

JK8

A iákoż vczýć máia/ nieumieiać fámi?
 Mułzą pewnie nádłóżyć kazánia báśniámi.
 Świetcy widząc ich nierząd/ w rzeczy popráwili/
 Jéli fię fami kázáć/ y żony wćwiczýli.

	k. A3v/11 (Zg 75)	A3v/12 (Zg 76)	A3v/15 (Zg 79)
KochZgRkps	Riczerłkie	nigdi fwich	Włłifłtki granice Tatarzin
KochZg1	Rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié Gránice pułtę/ á Tátárzyn
KochZg2	Rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié Gránice pułtę/ á Tátárzyn
KochZg3	Rycérłtié	fwych nigdy	Włzytkié Gránice pułtę/ á Tátárzyn
JK1A	Rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę: á Tátárzyn
JK1B	Rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę: á Tátárzyn
JK1C	Rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę: á Tátárzyn
JK1C ₂	rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę/ á Tátárzyn
JK2	rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę/ á Tátárzyn
JK3	rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę/ á Tátárzyn
JK4	rycérłkie	fwych nigdy	Włzytkié gránice pułtę/ á Tátárzyn
JK5	rycerłkie	fwych nigdy	Włzytkie gránice pułte/ á Tátárzyn
JK6A	rycerłkie	fwych nigdy	Włzytkie gránice pułte/ á Tátárzyn
JK6B	rycerłkie	fwych nigdy	Włzytkie gránice pułte/ á Tátárzyn
JK7	rycerłkie	fwych nigdy	Włzytkie gránice pułte/ á Tátárzyn
JK8	rycerłkie	fwych nigdy	Włzytkie gránice pułte/ á Tátárzyn

	k. A3v/17 (Zg 81)	A3v/18 (Zg 82)	A3v/22 (Zg 86)	A4/2 (Zg 88)
KochZgRkps	^{abi} wzdi then	wiprawcziez tedi na Podolie	Wiznawał	Samolen
KochZg1	áby ten	wyprawćiefz ná Podolé	Vznawał	Sámofáten
KochZg2	áby ten	wyprawćiefz ná Podolé	Vznawał	Sámofáten
KochZg3	áby ten	wyprawćiefz ná Podolé	Vznawał	Sámofáten
JK1A	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK1B	áby ten	wyprawćiefz ná Podolé	Vznawał	Sámofáten
JK1C	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK1C ₂	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK2	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK3	áby ten	wyprawćiefz ná Podolé	Vznawał	Sámofáten
JK4	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK5	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK6A	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK6B	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK7	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten
JK8	áby ten	wyprawćiefz ná Podole	Vznawał	Sámofáten

	k. A4/3 (Zg 89)	A4/5 (Zg 91)	A4/7 (Zg 93)	A4/8 (Zg 94)
KochZgRkps	ktorzi wzięli	O tho	Tamze wi włłifłtzi stanczie	Iz
KochZg1	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fye stawćie wy włzyfcy	Ze

KochZg2	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fye stawćie wy wŹytcy	Ze
KochZg3	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fye stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK1A	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fye stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK1B	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fye stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK1C	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK1C ₂	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK2	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK3	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK4	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK5	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK6A	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK6B	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK7	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze
JK8	którzykolwiek wnieśli	Oto	Tám fie stawćie wy wŹyfcy	Ze

	k. A4/9 (Zg 95)		A4/12 (Zg 98)	A4/15 (Zg 101)
KochZgRkps	Tamze stancie ... nieroftirkow		prosti ... krzivi	rospuŹhnofcz
KochZg1	Tám fye stawćie ... nie roŹtérku		práwy ... krzywy	rospuŹtá
KochZg2	Tám fye stawćie ... nie roŹtérku		práwy ... krzywy	rospuŹtá
KochZg3	Tám fye stawćie ...nie roŹtérku		práwy ... krzywy	rospuŹtá
JK1A	Tám fye stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK1B	Tám fye stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK1C	Tám fie stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK1C ₂	Tám fie stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK2	Tám fie stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK3	Tám fie stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK4	Tám fie stawćie ... nie roŹtérku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK5	Tám fie stawćie ... nie roŹterku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK6A	Tám fie stawćie ... nie roŹterku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK6B	Tám fie stawćie ... nie roŹterku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK7	Tám fie stawćie ... nie roŹterku		práwi ... krzywi	rospuŹtá
JK8	Tám fie stawćie ... nie roŹterku		práwi ... krzywi	rozpuŹtá

	k. A4/16 (Zg 102)	A4/17 (Zg 103)	A4/20 (Zg 106)	A4/21 (Zg 107)	A4/22 (Zg 108)
KochZgRkps	tho nieŹczefna	zadnei dacz	poczyniŹy	tim podporę	ludziem godnem
KochZg1	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹyli	tę podporę	godnym ludziom
KochZg2	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹyli	tę podporę	godnym ludziom
KochZg3	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹyli	tę podporę	godnym ludziom
JK1A	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹyli	tę podporę	godnym ludziom
JK1B	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹili	tę podporę	godnym ludziom
JK1C	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹili	tę podporę	godnym ludziom
JK1C ₂	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹili	tę podporę	godnym ludziom
JK2	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹili	tę podporę	godnym ludziom
JK3	nieŹczefna to	dác Źadnéy	záŹoŹyli	tę podporę	godnym ludziom

JK4	niefzczęfna to	dąć żadney	zálóžili	tę podporę	godnym ludzióm
JK5	niefzczęfna to	dąć żadney	zálóžyli	tę podporę	godnym ludzióm
JK6A	niefzczęfna to	dąć żadney	zálóžyli	tę podporę	godnym ludzióm
JK6B	niefzczęfna to	dąć żadney	zálóžyli	tę podporę	godnym ludzióm
JK7	niefzczęfna to	dąć żadney	zálóžyli	tę podporę	godnym ludzióm
JK8	niefzczęfna to	dąć żadney	zálóžyli	tę podporę	godnym ludzióm

	k. A4v/1 (Zg 109)	A4v/2 (Zg 110)	A4v/3 (Zg 111)	
KochZgRkps	wcznoczie albo wzłofczy	pręthkiei	oiczowie cznothliwi	
KochZg1	Cnoćie álbo złości	prętkich	cnotliwi Przodkowie	
KochZg2	cnoćie álbo złości	prętkich	cnotliwi Przodkowie	
KochZg3	Cnoćie álbo złości	prętkich	cnotliwi Przodkowie	
JK1A	cnoćie/álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK1B	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK1C	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK1C ₂	cnoćie/álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK2	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK3	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK4	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK5	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK6A	cnoćie/ álbo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK6B	cnoćie/ ábo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK7	cnoćie/ ábo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	
JK8	cnoćie/ ábo złości	prędkich	cnotliwi przodkowie	

	k. A4v/5 (Zg 113)	A4v/8 (Zg 116)	A4v/9 (Zg 117)	A4v/10 (Zg 118)	A4v/11 (Zg 119)
KochZgRkps	nicz nie[[t]]naliassÿ pirzwei	zwass	teraz fobie	Coronne	włafnofcz
KochZg1	nie wynálawfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
KochZg2	nie wynálawfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
KochZg3	nie wynálawfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK1A	nie wynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK1B	nie wynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK1C	nie wynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK1C ₂	nie wynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK2	nie wynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK3	niewynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK4	nie wynálazfzy piérwéy	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK5	nie wynálazfzy pierwey	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK6A	nie wynálazfzy pierwey	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK6B	nie wynálazfzy pierwey	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK7	nie wynálazfzy pierwey	was	fobie teraz	Korony	wolność
JK8	nie wynálazfzy pierwey	was	fobie teraz	Korony	wolność

	k. A4v/14 (Zg 122)	A4v/16 (Zg 124)	A4v/18 (Zg 126)	A4v/19 (Zg 127)
KochZgRkps	maia	naftavicz	do wfliftkiego dawno	waffe ti

KochZg1	maiać	naftawić	do wżytkiego dawno	té wálze
KochZg2	maiać	naftawić	dawno do wżytkiego	té wálze
KochZg3	maiać	naftawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK1A	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK1B	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK1C	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK1C ₂	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK2	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK3	maiać	naftawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK4	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	té wálze
JK5	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	te wálze
JK6A	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	te wálze
JK6B	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	te wálze
JK7	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	te wálze
JK8	maiać	nádfłtawić	do wżytkiego dawno	te wálze

	k. A4v/20 (Zg 128)	A4v/22 (Zg 130)	B/1 (Zg 131)
KochZgRkps	prawie wŹyftki	Zuffalltwo wŹfetcznocz	rzecz poŹpolita
KochZg1	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
KochZg2	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo / y wŹzetecznoŹ	PoŹpolitarzecz
KochZg3	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK1A	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK1B	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK1C	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK1C ₂	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK2	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK3	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK4	wŹzytkié práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK5	wŹzytkie práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK6A	wŹzytkie práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK6B	wŹzytkie práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK7	wŹzytkie práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz
JK8	wŹzytkie práwie	zuchwálftwo/ y wŹzetecznoŹ	PoŹpolita rzecz

	k. B/3 (Zg 133)	B/6 (Zg 136)	B/7 (Zg 137)	B/12 (Zg 142)	B/15 (Zg 145)
KochZgRkps	wfwoię klobę	panŹkiego vcza	daiacz przyklad	dali	tha wass
KochZg1	w Źwá klubę	PánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
KochZg2	w Źwá klubę	vcza PánŹkiego	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
KochZg3	wŹwá klubę	PánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
JK1A	w Źwá klubę	PánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
JK1B	w Źwá klubę	PánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
JK1C	w Źwá klubę	pánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
JK1C ₂	w Źwá klubę	pánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
JK2	w Źwá klubę	pánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was
JK3	w Źwá klubę	pánŹkiego vcza	dáia dobry przyklad	tęgo dáli	y was

JK4	w fwą klubę	pánłkiego vczą	dáią dobry przykład	tęgo dáli	y was
JK5	w fwą klubę	Pánłkiego vczą	dáią dobry przykład	tęgo dáli	y was
JK6A	w fwą klubę	Pánłkiego vczą	dáią dobry przykład	tęgo dáli	y was
JK6B	w fwą klubę	Pánłkiego vczą	dáią dobry przykład	tęgo dáli	y was
JK7	w fwą klubę	Pánłkiego vczą	dáią dobry przykład	tęgo dáli	y was
JK8	w fwą klubę	Pánłkiego vczą	dáią dobry przykład	tęgo dáli	y was

	k. B/16 (Zg 146)	B/19 (Zg 149)	B/22 (Zg 152)	Bv/3 (Zg 155)
KochZgRkps	Alie ... kazdi fwe	wfwei ... zostanieczie	liudzie mądrzi	Tho
KochZg1	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
KochZg2	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
KochZg3	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK1A	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK1B	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK1C	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK1C ₂	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK2	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK3	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK4	A ... fwé káždy	Swéy ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK5	A ... fwe káždy	Swey ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK6A	A ... fwe káždy	Swey ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK6B	A ... fwe káždy	Swey ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK7	A ... fwe káždy	Swey ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten
JK8	A ... fwe káždy	Swey ... zoftoićie	mądrzy ludźie	Ten

	k. Bv/6 (Zg 158)
KochZgRkps	czo ... czofczie
KochZg1	że ... żeście
KochZg2	że ... żeście
KochZg3	że ... żeście
JK1A	że ... żeście
JK1B	że ... żeście
JK1C	że ... żeście
JK1C ₂	że ... żeście
JK2	że ... żeście
JK3	że ... żeście
JK4	że ... żeście
JK5	że ... żeście
JK6A	że ... żeście
JK6B	że ... żeście
JK7	że ... żeście
JK8	że ... żeście

SATYR ALBO DZIKI MAŻ

Wydanie KochSat1 znane jest obecnie wyłącznie z faksymile karty tytułowej, stąd w poniższym wykazie odmian uwzględnione zostało tylko w przypadku tytułu druku.

	k. A/1–3 (Sat tytuł)	
KochSat1	SATYR ... Kochanovvskiego	
KochSat2	SATYR ... <i>Kochanowskiego</i>	
KochSat3	SATYR ... <i>Kochanowskiego</i>	
JK1A	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi Królowi Polſkiemu przypiſany	
JK1B	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO, Zygmuntowi Auguſtowi Królowi Polſkiemu przypiſany	
JK1C	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi Królowi Polſkiemu przypiſany	
JK1C ₂	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi Królowi Polſkiemu przypiſany	
JK2	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO, Zygmuntowi Auguſtowi Królowi Pol ſkiemu przypiſany	
JK3	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Królowi Auguſtowi przypiſany	
JK4	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO, Zygmuntowi Auguſtowi Krolowi Pol ſkiemu przypiſany	
JK5	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi Krolowi Polſkiemu przypiſany	
JK6A	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi Krolowi Polſkiemu przypiſany	
JK6B	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi Krolowi Polſkiemu przypiſany	
JK7	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO; Zygmuntowi Auguſtowi Krolowi Pol ſkiemu przypiſany	
JK8	SATYR ... KOCHANOWSKIEGO. Zygmuntowi Auguſtowi, Krolowi Polſkiemu, przypiſany	
	k. Av/1–3 (Sat tytuł dedykacji)	A2/1–3 (Sat tytuł utworu)
KochSat2	NAYMOZNIEYSZEMV VV POLNOCNYCH KRAINACH PA NV: PANV SIGMVNTAVGVSTOVVI KROLOVVI, <i>Z łaski Bozey Polſkiemu, &c.</i>	SATYR. Albo Dżiki Maż. Jana Kochanowskiego
KochSat3	NAYMOZNIEYSZEMV VV PVLNOCNYCH KRAINACH PA NV: PANV SIGMVNTAVGVSTOVVI KROLOVVI, <i>Z łaski Bozey Polſkiemu, &c.</i>	SATYR. Albo Dżiki Maż. Jana Kochanowskiego
JK1A	Przedmowa	SATYR
JK1B	Przedmowa	SATYR
JK1C	Przedmowa	SATYR
JK1C ₂	Przedmowa	SATYR
JK2	Przedmowa	SATYR
JK3	–	SATYR

JK4	Przedmowá	SATYR
JK5	Przedmowá	SATYR
JK6A	Przedmowá	SATYR
JK6B	Przedmowá	SATYR
JK7	<i>Przedmowá</i>	SATYR
JK8	Przedmowá	SATYR

	k. A2v/10 (Sat 44)	A2v/15 (Sat 49)	A2v/24 (Sat 58)	A3v/8 (Sat 94)	A3v/20 (Sat 106)
KochSat2	tim	zawzdi lud	oftrzegaią	Uczynili	przedfię
KochSat3	ten	zawzdy lud	oftrzegaią	Wczinili	przedfię
JK1A	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK1B	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK1C	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK1C ₂	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK2	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK3	tym	lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK4	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przecię
JK5	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK6A	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK6B	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK7	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię
JK8	tym	zawzdy lud	oftradáią	Uczynili	przedfię

	k. A3v/25 (Sat 111)	A4v/12 (Sat 150)	A4v/15 (Sat 153)	A4v/17 (Sat 155)	A4v/25 (Sat 163)
KochSat2	zeymą ... doznaią	Zije	tile	on	przegrał
KochSat3	zeymą ... doznaią	Zije	tile	on	przegrał
JK1A	zdéymą ... doznaią	Zié	tylé	ón	przegrał
JK1B	zdéymą ... doznaią	Zié	tylé	ón	przegrał
JK1C	zdéymą ... doznaią	Zié	tylé	ón	przegrał
JK1C ₂	zdéymą ... doznaią	Zié	tylé	ón	przegrał
JK2	zdéymą ... doznaią	Zié	tylé	ón	przegrał
JK3	zdéymą ... doznaią	Zié	tyle	ón	przegrał
JK4	zdéymą ... doznaią	Zié	tylé	ón	przegrał
JK5	zdeymą ... doznaią	Zie	tyle	á on	y przegrał
JK6A	zdeymą ... doznaią	Zie	tyle	on	przegrał
JK6B	zdeymą ... doznaią	Zie	tyle	on	przegrał
JK7	zdeymą ... doznaią	Zie	tylo	on	przegrał
JK8	zdeymą ... poznaią	Zie	tyle	on	przegrał

	k. B/2 (Sat 166)	B/15 (Sat 179)	Bv/2 (Sat 192)	Bv/10 (Sat 200)	Bv/21 (Sat 211)
KochSat2	Odwiernych	Oho	ij	Ztakimi bych	tuż
KochSat3	Odwiernych	Oho	ij	Ztakimi bych	tuż
JK1A	Odźwiérnych	Oho	ij	Z tákimi bych	tuż
JK1B	Odźwiérnych	Oho	ij	Z tákimi bych	tuż

JK1C	Odźwiernych	Oho	ij	Z takimi bych	tuż
JK1C ₂	Odźwiernych	Oho	ij	Z takimi bych	tuż
JK2	Odźwiernych	Oho	ij	Z takimi bych	tufz
JK3	Odźwiernych	Oho	ij	Z takimi bych	tuż
JK4	Odźwiernych	Oho	ij	Z takimi bych	tufz
JK5	Odźwiernych	Oho	gi	Z takimi bych	iuż
JK6A	Odźwiernych	Oho	gi	Z takimi bych	iuż
JK6B	Odźwiernych	Oho	gi	Z takimi bych	iuż
JK7	Odźwiernych	Oho	gi	Z takim bych	iuż
JK8	Odźwiernych	Otho	go	Z takimi bych	tuż

	k. Bv/24 (Sat 214)	Bv/26 (Sat 216)	B2/6 (Sat 222)	B2/7 (Sat 223)	
KochSat2	Mych my	zaftał	poftugami	ifz łakomftwa ... ftaradawny	
KochSat3	Mych my	zaftał	poftugam	ifz łakomftwa ... ftaradawny	
JK1A	Myfmy	záftał	poftugámi	iz łakomftwá ... ftárodawny	
JK1B	Myfmy	záftał	poftugámi	iz łakomftwá ... ftárodawny	
JK1C	Myfmy	záftał	poftugámi	iz łakomftwá ... ftárodawny	
JK1C ₂	Myfmy	záftał	poftugámi	iz łakomftwá ... ftárodawny	
JK2	Myfmy	záftał	poftugámi	iz łakomftwá ... ftárodawny	
JK3	Myfmy	záftał	poftugámi	iz łakomftwá ... ftárodawny	
JK4	Myfmy	záftał	poftugámi	z łakomftwá ... ftárodawny	
JK5	Myfmy	záftał	poftugámi	y łakomftwá ... ftárodawny	
JK6A	Myfmy	záftał	poftugámi	y łakomftwá ... ftárodawny	
JK6B	Myfmy	záftał	poftugámi	y łakomftwá ... ftárodawny	
JK7	Myfmy	záftał	poftugámi	y łakomftwá ... ftárodawny	
JK8	Myfmy	ia záftał	poftugámi	y łakomftwá ... ftárodawny	

	k. B2/20 (Sat 236)	B2/23 (Sat 239)	B3/2 (Sat 270)	
KochSat2	Foritarza	niebędzie siedzieć	obiecuię/ że was długo niezabawię	
KochSat3	Foritarza	niebędzie siedzieć	obecuię/ że was długo niezabawię	
JK1A	Forytárzá	nie będzie siedzieć	obiecuię/ że was długo nie zabawię	
JK1B	Forytárzá	nie będzie siedzieć	obiecuię/ że was długo nie zabawię	
JK1C	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK1C ₂	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK2	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK3	Forytárze	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK4	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK5	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK6A	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK6B	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK7	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	
JK8	Forytárzá	nie siędzie nigdy	odpuście/ iefli was co nád zwyczaj bawię	

	k. B3/3 (Sat 271)	B3/9 (Sat 277)	B3/10 (Sat 278)	B3/24 (Sat 292)
KochSat2	ifz kiedy wy	ia co	Przidawfzi iefzcze mało	Wierzcie

KochSat3	ifz kiedi wy	ia co	Przydawfzi iefzcze mało	Wierzcie
JK1A	iz kiedi wy	ia/ co	Przydawfzy iefcze mało	Wiérźcie
JK1B	iz kiedi wy	ia/ co	Przydawfzy iefcze mało	Wierzcie
JK1C	že y wy/ gdy	ia co	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wiérźcie
JK1C ₂	že y wy/ gdy	ia/ co	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wiérźcie
JK2	že y wy/ gdy	ia co	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wiérźcie
JK3	že y wy/ gdy	ia co	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wiérźcie
JK4	že y wy/ gdy	ia co	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wierzcie
JK5	že y wy/ gdy	co ia	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wierzcie
JK6A	že y wy/ gdy	co ia	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wierzcie
JK6B	že y wy/ gdy	co ia	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wierzcie
JK7	že y wy/ gdy	co ia	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wierzcie
JK8	že y wy/ gdy	co ia	Powiedziawfzy wam wfzytko	Wierzciefz

	k. B3/26 (Sat 294)	B3v/6 (Sat 300)	B3v/11 (Sat 305)	B3v/13 (Sat 307)	B3v/14 (Sat 308)	B3v/24 (Sat 318)
KochSat2	iemu	wieľć	miefzafca	wniewidney	rozumem	uwieľć
KochSat3	iemu	wieľć	miefzafca	wniewidney	rozumem	uwieľć
JK1A	těmu	wieść	miězfafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK1B	těmu	wieść	miězfafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK1C	iemu	wieść	miězfafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK1C ₂	iemu	wieźć	miězfafca	w niewidney	rozumem	wwieźć
JK2	iemu	wieźć	miězfafca	w niewidney	rozumem	wwieźdź
JK3	iemu	wieźdź	miězfafca	w niewidney	rozumem	wwieźdź
JK4	iemu	wieźć	miefzafca	w niewidney	rozumem	wwieźdź
JK5	iemu	wieść	miefzafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK6A	iemu	wieść	miefzkafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK6B	iemu	wieść	miefzkafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK7	iemu	wieść	miefzkafca	w niewidney	rozumem	wwieść
JK8	iemu	wieść	miefzkafca	nie w iedney	rozumem	wwieść

	k. B4/13 (Sat 333)	B4v/2 (Sat 348)	B4v/7 (Sat 353)	B4v/22 (Sat 368)	C/10 (Sat 383)
KochSat2	A człowiek	trudnoćią	Poczniľz	i groza	poddany ... poydzie
KochSat3	A człowiek	trudnoćią	Poczniľz	i groza	poddany ... poydzie
JK1A	Aczkoľwiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK1B	Aczkoľwiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK1C	A czkoľwiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK1C ₂	A człowiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK2	A człowiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK3	A człowiek	trudnoćią	Poczniľz	grozaf	poddani ... poydaf
JK4	A człowiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK5	Aczkoľwiek	trudnoćią	Poczniľz	y grozaf	poddani ... poydaf
JK6A	A człowiek	z trudnoćią	Poczniże	y grozaf	poddani ... poydaf
JK6B	A człowiek	z trudnoćią	Poczniże	y grozaf	poddani ... poydaf
JK7	Aczkoľwiek	z trudnoćią	Poczniże	y grozaf	poddani ... poydaf
JK8	Aczkoľwiek	z trudnoćią	Poczniże	y grozaf	poddani ... poydaf

	k. Cv/7 (Sat 405)	Cv/19 (Sat 417)	Cv/20 (Sat 418)	Cv/26 (Sat 424)	C2/15 (Sat 439)
KochSat2	ledwe	i row ... lkoczić	im toczyć	idź	utrącać
KochSat3	ledwe	i row ... lkoczić	im toczyć	idź	utrącać
JK1A	ledwé	rów ... przełkoczyć	im toczyć	iść	utrącać
JK1B	ledwe	rów ... przełkoczyć	im toczyć	iść	utrącać
JK1C	ledwé	rów ... przełkoczyć	im toczyć	idź	utrącać
JK1C ₂	ledwe	rów ... przełkoczyć	im toczyć	idź	utrącać
JK2	ledwé	rów ... przełkoczyć	im toczyć	iśdź	utrącać
JK3	ledwie	rów ... przełkoczyć	im toczyć	iśdź	utrącać
JK4	ledwé	rów ... przełkoczyć	im toczyć	iśdź	utrącać
JK5	ledwe	row ... przełkoczyć	im toczyć	idź	utrącać
JK6A	ledwie	row ... przełkoczyć	im toczyć	iśdź	utrącać
JK6B	ledwe	row ... przełkoczyć	im toczyć	iść	utrącać
JK7	ledwie	row ... przełkoczyć	im toczyć	iść	utrącać
JK8	ledwie	row ... przełkoczyć	nim toczyć	iść	utrącać

	k. C3/2 (Sat 461)	C3/3 (Sat 462)	C3/4 (Sat 463)
KochSat2	ftapić	nazad wędrować	Powiełz mi/ iako się kto będzie miał
KochSat3	ftapić	wędrować	Niech wiem iako się ludzie będą mieć
JK1A	ftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako iye kto będzie miał
JK1B	ftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako sie kto będzie miał
JK1C	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako sie kto będzie miał
JK1C ₂	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako sie kto będzie miał
JK2	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako sie kto będzie miał
JK3	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako sie kto będzie miał
JK4	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako sie kto będzie miał
JK5	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako się kto będzie miał
JK6A	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako się kto będzie miał
JK6B	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako się kto będzie miał
JK7	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako się kto będzie miał
JK8	zftapić	názad wędrować	Powiełz mi/ iako się kto będzie miał

PROPORZEC

	s. 3/1–4 (PropKKoch tytuł)
KochProp	Ie° MSCI PANV, PANV STANISLAWOWI Minfkemu z Minfka, &c. Pánu memu miłosciwému
JK1B	Iego Mlsci Pánu, Pánu Staniflławowi Minskiemu z Minská, &c. Przedmowá
JK1C	Do Iego M. Páná, Páná Stániflává Minskiého z Minská, &c. Przedmowá
JK1C ₂	Do Iego M. Páná, Páná Stániflává Minskiého z Minská, &c. Przedmowá
JK2	Do Iego M. Páná, Páná Stániflává Minskiého z Minská, &c. Przedmowá
JK3	Do Iego M. Páná, Páná Stániflává Minskiého z Mińská, &c. Przedmowá

JK4	Do Iego M. Páná, Stánisláwá Minskiého z Mińská, &c. Przedmowá
JK5	Do Iego M. Páná, Páná Stániłławá Mińłkiego z Mińłká, &c. Przedmowá
JK6A	Do Iego M. Páná, Páná Stániłławá Mińłkiego z Mińłká, &c. Przedmowá
JK6B	Do Iego M. Páná, Páná Stániłławá Mińłkiego z Mińłká, &c. Przedmowá
JK7	Do Iego M. Páná, Páná Stániłławá Mińłkiego z Mińłká, &c. Przedmowá
JK8	Do Iego M. Páná, Páná Stániłławá Mińłkiego z Mińłká, &c. Przedmowá

	s. 3/7 (PropKKoch 3)	7/16 (Prop 46)	7/25 (Prop 55)	10/20 (Prop 128)
KochProp	włpomionać	zwiérzchného	Okazały fye	przecię
JK1B	włpomonać	zwiérzchného	Okazały fye	przedsię
JK1C	włpomonać	zwiérzchného	Okazały fie	przedsię
JK1C ₂	włpomonać	zwiérzchného	Pokazały fie	przedsię
JK2	włpomonać	zwiérzchného	Pokazały fie	przedsię
JK3	włpomonać	zwiérzchného	Pokazały fie	przedsię
JK4	włpomonać	zwiérzchného	Okazały fie	przedsię
JK5	włpominąć	zwierzchnego	Pokazały fię	przedsię
JK6A	włpominąć	zwierzchnego	Pokazały fię	przedsię
JK6B	włpominąć	zwierzchnego	Pokazały fię	przedsię
JK7	włpominąć	zwierzchnego	Pokazały fię	przedsię
JK8	włpominąć	zwierzchnego	Pokazały fię	przedsię

	s. 13/11 (Prop 197)
KochProp	Pátrze ... fye fobią ... nieuchroniona
JK1B	Pátrrze ... fye fobią ... nieuchroniona
JK1C	Pátrrze ... fie fobią ... niuchroniona
JK1C ₂	Pátrrze ... fie fobią ... nieuchroniona
JK2	Pátrrze ... fie fobią ... nieuchroniona
JK3	Pátrrze ... fie fobią ... nieuchroniona
JK4	Pátrrze ... fie fobią ... nieuchroniona
JK5	Pátrz ... fię fobią ... nieuchroniona
JK6A	Pátrrze ... fię boią ... nieuchroniona
JK6B	Pátrrze ... fię fobią ... nieuchroniona
JK7	Pátrrze ... fię boią ... nieuchroniona
JK8	Pátrrze ... fię fobią ... nieuchroniona

EPITALAMIŹUM NA WESELE RADZIWIŁŁA

	k. A2/7 (EpRadz tytuł)	A2/15 (EpRadz 7)	A2v/5 (EpRadz 23)	A2v/15 (EpRadz 33)	A2v/27 (EpRadz 45)
EpRadz	<i>Ołtrowłkiý</i>	nam	lubią	wjédź	wdzięczność ią
JK1B	<i>Ołtrowłkiý</i>	nam	lubią	wjedź	wdzięczność ią
JK1C	<i>Ołtrowłkiý</i>	nam	lubią	wjedź	wdzięczność ią
JK1C ₂	<i>Ołtrowłkiý</i>	nam	lubią	wjedź	wdzięczność ią
JK2	<i>Ołtrowskiý</i>	nam	lubią	wjedź	wdzięczność ią

JK3	<i>Oftrowskię</i>	nam	lubią	wjedź	wdzięcznośc ią
JK4	<i>Oftrowskię</i>	nam	lubią	wjedź	wdzięczność ią
JK5	Oftrowskiej	wam	lubią	wieź	wdzięczność ią
JK6A	Oftrowskiej	nam	lubią	wieź	wdzięczność ią
JK6B	Oftrowskiej	nam	lubią	wieź	wdzięczność ią
JK7	Oftrowskiej	nam	lubią	wieź	wdzięczność ią
JK8	Oftrowskiej	nam	lubią	wieź	wdzięczność ią

	k. A3/2	A3/17	A3/18	A3v/15	A4/5
	(EpRadz 52)	(EpRadz 67)	(EpRadz 68)	(EpRadz 97)	(EpRadz 119)
EpRadz	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	oyce	długi
JK1B	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	Oyce	długi
JK1C	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	Oyce	długo
JK1C ₂	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	Oyce	długo
JK2	Zalęcać	niedźwiedzia	hårdym	oyce	długo
JK3	Zalęcać	niedźwiedzia	hårdym	oyce	długo
JK4	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	oyce	długi
JK5	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	Oyce	długo
JK6A	Zalęcać	niedźwiedzie	márnym	Oyce	długo
JK6B	Zalęcać	niedźwiedzie	hårdym	Oyce	długo
JK7	Zalęcać	niedźwiedzie	chårdym	Oyce	długo
JK8	Zlecać	niedźwiedzie	hårdym	Oyce	długo

	k. A4/10	A4/22
	(EpRadz 124)	(EpRadz 136)
EpRadz	życz	łopniámi
JK1B	życz	łopniámi
JK1C	życz	łopniámi
JK1C ₂	życz	łopniámi
JK2	życz	łopniámi
JK3	życz	łopniámi
JK4	życz	łopniámi
JK5	żyć	łopniámi
JK6A	życz	łopniámi
JK6B	żyć	łopniámi
JK7	życz	łopniámi
JK8	żyć	łopniámi

JEZDA DO MOSKWY

Tekst *Jezdy do Moskwy* w kształcie, jaki nadał mu Kochanowski, w dobie staropolskiej ukazał się tylko raz (KochJez). Dwadzieścia osiem lat później w celach propagandowych utwór został przeredagowany i skrócony o 104 wersy (w KochWtarg brak odpowiedników w. 87–150, 155–178, 183–188, 401–410 KochJez; por. Aneks). Anonimowy redaktor odpowiada też za liczne błędy w toponimach, hydronimach i nazwiskach osób, których nie znał. By udokumentować charakter i zasięg erozji tekstu, w przypadku nazw własnych uwzględniono w wykazie również odmiany fonetyczne. Podstawą przedruków antologii JK6A–JK8 była wersja skrócona, KochWtarg.

k. A2/1–10

(Jez tytuł)

KochJez IEZDA DO MOSKWY, | Y POSLVGI Z MŁODYCH LAT, AZ Y | *przez wŹyŹtek czás przelŹłéy woyny z MoŹkiewŹkim, oyczynnie Źwéy y Pá|nom Źwym czynioné, Iego KŹiążécéy Mił. y Páná, P. ... | ... ná BierŹách, y Dubingách, Páná TRockiégo, | Podkáncłérzego, y Hetmáná Połnégo W. K. LitewŹkiégo: | SOleckiégo, y BoryŹszowŹkiégo StároŹty. &c. | prawdzéiwie opíláné, | Przez | IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV.*

KochWtarg WTARGNIENIE | do MoŹkwy, | ... *Polnego Hetmáná W. X. | LitewŹskiego, Roku 1581. | I.K.*
 JK6A WTARGNIENIE | do MoŹkwy, | ... *Polnego Hetmáná W. X. | LitewŹskiego, Roku 1581. | I. K.*
 JK6B WTARGNIENIE | do MoŹkwy, | ... *Polnego Hetmáná W. X. | LitewŹskiego, Roku 1581. | I. K.*
 JK7 WTARGNIENIE | Do MoŹkwy. | ... *Polnego Hetmáná W. X. | LitewŹskiego, Roku 1581. | I. K.*
 JK8 WTARGNIENIE | Do MoŹkwy. | ... *Polnego Hetmáná W. X. | LitewŹskiego, Roku 1581. | I. K.*

k. A2/21

A2/22

A2v/10

A2v/19

(Jez 11)

(Jez 12)

(Jez 26)

(Jez 35)

KochJez dziełnoŹci z napirwŹléy młodoŹci PáńŹka łáŹká przywodziŹno
 KochWtarg dziełnoŹci zá pierwŹléy młodoŹci PáńŹka łáŹká przywodziŹno
 JK6A dziełnoŹci zá pierwŹléy młodoŹci łáŹká PáńŹká przywiedziŹno
 JK6B dziełnoŹci zá pierwŹléy młodoŹci łáŹká PáńŹká przywodziŹno
 JK7 dziełnoŹci zá pierwŹléy młodoŹci łáŹká PáńŹká przywiedziŹno
 JK8 dziełnoŹc zá pierwŹléy młodoŹci łáŹká PáńŹká przywodziŹno

k. A2v/22

A3/2

A3/13

A3/14

A3/15

(Jez 38)

(Jez 50)

(Jez 61)

(Jez 62)

(Jez 63)

KochJez przyodziány chował Bóg SzuyŹkiégo wroŹká byŹlá TákieŹ
 KochWtarg przyodziány Bog chował SzuyŹkiego wroŹká byŹlá TákieŹ
 JK6A przyodziány Bog chował SzuyŹkiego wroŹká byŹlá TákieŹ
 JK6B przyodziány Bog chował SzuyŹkiego wroŹká byŹlá TákieŹ
 JK7 przyodziány Bog chował SuyŹkiego wroŹká byŹlá TákieŹ
 JK8 przyodziány Bog chował SzuyŹkiego wroŹká byŹlá TákieŹ

k. A3/18

A3/26

A3/28

A3v/6

(Jez 66)

(Jez 74)

(Jez 76)

(Jez 86)

KochJez ŹtalŹgégo A w Inflantćiech KtóŹ cudzégo
 KochWtarg ŹŹtalŹgégo Y w Inflantćiech ktoŹ cudzego
 JK6A ŹŹtalŹgégo Y w Inflantćiech ktoŹ cudzego
 JK6B ŹŹtalŹgégo Y w Inflantćiech ktoŹ cudzego
 JK7 ŹtalŹgégo Y w Inflantćiech ktoŹ cudzego
 JK8 ŹtalŹgégo Y w Inflantćiech ktoŹ cudnego

k. A4v/7

A4v/9

A4v/10

(Jez 151)

(Jez 153)

(Jez 154)

KochJez Tám KniáŹ Połocko Źrácił SuŹa wyŹchlá/ Sytná zbył NieŹzczérdá
 KochWtarg Źrácił naprzod Połocko SuŹá wyŹchlá: Sitná zbył NieŹcierdá
 JK6A Źrácił naprzod Połocko SuŹá wyŹchlá: Sitná zbył NieŹcierdá
 JK6B Źrácił naprzod Połocko SuŹá wyŹchlá: Sitná zbył NieŹcierdá
 JK7 Źrácił naprzod Połocko SuŹá wyŹchlá: Sitná zbył NieŹcierdá
 JK8 Źrácił naprzod Połocko SuŹa wyŹchlá: Sitná zbył NieŹcierdá

	k. B/3 (Jez 179)	B/6 (Jez 182)	B/13 (Jez 189)	
KochJez	Już/ bo z Luków	Jeżierzylfczu	fy e o Pfków boiał ... cwałał	
KochWtarg	Z Wielkich Lukow	Jeżierzylfczu	o Pfkow się boi ... cwałá	
JK6A	Z Wielkich Lukow	Jeżierzylfczu	o Pfkow się boi ... cwałá	
JK6B	Z Wielkich Lukow	Jeżierzylfczu	o Pfkow się boi ... cwałá	
JK7	Z Wielkich Luków	Jeżierzylfczu	o Pfkow się boi ... cwałá	
JK8	Z wielkich Lukow	Jeżierzylfczu	o Pfkow się boi ... cwałá	
	k. B/14 (Jez 190)	B/16 (Jez 192)	B/32 (Jez 208)	Bv/5 (Jez 213)
KochJez	Widząc ... gdyby Pfkówá stradał	Dodałes	Zá Dżwiną	Turófnó
KochWtarg	Widzi ... iefli ten niezdála	Dodawafz	Zá Dżwiną	Turołfno
JK6A	Widzi ... iefli ten nie zdála	Dodawafz	Zá dżwiną	Turołfno
JK6B	Widzi ... iefli ten nie zdála	Dodawafz	Zá Dżwiną	Turołfno
JK7	Widzi ... iefli ten nie zdála	Dodawafz	Zá dżwiną	Turołfno
JK8	Widzi ... iefli ten nie zdála	Dodawafz	Zá Dżwiną	Turołfno
	k. Bv/8 (Jez 216)	Bv/25 (Jez 233)	Bv/28 (Jez 236)	
KochJez	w którey było ... w roćie	Stráćilić	Szeremet ... Miśukowi	
KochWtarg	było w ktorey ... roćie	Stráćili	Seremet ... Miśnikowi	
JK6A	było w ktorey ... roćie	Stráćili	Seremet ... Miśnikowi	
JK6B	było w ktorey ... roćie	Stráćili	Seremet ... Miśnikowi	
JK7	było w ktorey ... roćie	Stráćili	Seremet ... Miśnikowi	
JK8	było w ktorey ... roćie	Stráćili	Seremet ... Miśnikowi	
	k. Bv/29 (Jez 237)	B2/3 (Jez 243)	B2/12 (Jez 252)	B2/16 (Jez 256)
KochJez	śłużyli	álbo	przedsię ... oftradałá	nád Vznora
KochWtarg	śłużyło	ále	przećię ... poľtradałá	nád Vzmora
JK6A	śłużyło	ále	przećię ... poľtradałá	nád Vzmora
JK6B	śłużyło	ále	przećię ... poľtradałá	nád Vzmora
JK7	śłużyło	ále	przećię ... poľtradałá	nád Vzmora
JK8	śłużyło	ále	przećię ... poľtradałá	nád Vzmora
	k. B2/20 (Jez 260)	B2/21 (Jez 261)	B2/23 (Jez 263)	B2/24 (Jez 264)
KochJez	nád Lucefną	Rzowłki	opieráli	mieczem y ogniem działáły
KochWtarg	nád Lucefną	Rzowłki	opierały	ogniem/ y mieczem działáły
JK6A	nád Lucefną	Rzowłki	opierały	ogniem/ y mieczem działáły
JK6B	nád Lucefną	Rzowłki	opierały	ogniem/ y mieczem działáły
JK7	nád Lucefną	Rzowłki	opierały	ogniem/ y mieczem działáły
JK8	nád Lucefną	Rzowłki	opierały	ogniem/ y mieczem działáły
	k. B2/25 (Jez 265)	B2/27 (Jez 267)	B2/30 (Jez 270)	B2/32 (Jez 272)
KochJez	nád Lucefną	Boryłów	we Rzowie	B2v/10 (Jez 282)
				z brácką

KochWtarg	nád Lucefzná	Boryfow	we Rżowie	Rżow	z brácią
JK6A	nád Lucefzná	Boryfzow	we Rżowie	Rżow	z brácią
JK6B	nád Lucefzná	Boryfow	we Rżowie	Rżow	z brácią
JK7	nád Lucefzná	Boryfzow	we Rżowie	Rżow	z brácią
JK8	nád Lucefzná	Boryfow	we Rżowie	Rżow	z brácią
	k. B2v/13	B2v/14	B2v/15	B2v/17–18	
	(Jez 285)	(Jez 286)	(Jez 287)	(Jez 289–290)	
KochJez	Dánił Murzá ... z Stáryce	iego ftróż	Jelców	Włodimirowę ... Rżowę	
KochWtarg	Dánił Murzá ... z Stáryce	ftróż iego	Fekow	Włodymirowe ... Rżowe	
JK6A	Dánił Murzá ... z Stáryce	ftróż iego	Fekow	Włodymirowe ... Rżowe	
JK6B	Dánił Murzá ... z Stáryce	ftróż iego	Fekow	Włodymirowe ... Rżowe	
JK7	Dánił Murzá ... z Stáryce	ftróż iego	Fekow	Włodymirowe ... Rżowe	
JK8	Dánił Murzá ... z Stáryce	ftróż iego	Fekow	Włodymirowe ... Rżowe	
	k. B2v/20	B2v/21	B2v/22	B2v/24	
	(Jez 292)	(Jez 293)	(Jez 294)	(Jez 296)	
KochJez	Ledwé	Okowcy	Sielizárowu	w ... krotkiem	
KochWtarg	Ledwie	Okoncy	Selizárowu	w ... krotkim	
JK6A	Ledwie	Okoncy	Selizárowu	w ... krotkiem	
JK6B	Ledwie	Okoncy	Selizárowu	w ... krotkiem	
JK7	Ledwie	Okoncy	Selizárowu	w ... krotkiem	
JK8	Ledwie	Okoncy	Selizárowu	w ... krotkiem	
	k. B2v/27	B3/7	B3/9		
	(Jez 299)	(Jez 311)	(Jez 313)		
KochJez	Do ... prześwíetné°	ná Rżowłkim rubiežu	w Roźnówie		
KochWtarg	Do ... prześwíetnego	ná Rżowłkim rubiežu	w Roźniowie		
JK6A	Do ... prześwíetnego	ná Rżowłkim rubiežu	w Roźniowie		
JK6B	Do ... prześwíetnego	ná Rżowłkim rubiežu	w Roźniowie		
JK7	Do ... prześwíetnego	ná Rżowłkim rubiežu	w Roźniowie		
JK8	Do ... prześwíetnego	ná Rżowłkim rubiežu	w Roźniowie		
	k. B3/18	B3/20	B3/3	B3/32	
	(Jez 322)	(Jez 324)	(Jez 327)	(Jez 336)	
KochJez	przedsię dwu więźniu ftáwili	Z ... ftrzelcy	Szmáílá	Nozdrówátý	
KochWtarg	przed cię dwu więźniow ftáwili	Z ... fyny	Szmáílá	Nozdrzówátý	
JK6A	przed cię dwu więźniow ftáwili	Z ... fyny	Szmáílá	Nozdrzówátý	
JK6B	przed cię dwu więźniow ftáwili	Z ... fyny	Szmáílá	Nozdrzówátý	
JK7	przed cię dwu więźniow ftáwili	Z ... fyny	Szmáílá	Nozdrzówátý	
JK8	przed cię dwu więźniow ftáwili	Z ... fyny	Szmáílá	Nozdrzówátý	
	k. B3v/2	B3v/6	B3v/7		
	(Jez 338)	(Jez 342)	(Jez 343)		
KochJez	w Sczybutym napoiu	do Sieieżéy wody	do Kunáfzówki		
KochWtarg	w Scíbutem napoiem	do Siereżey wody	do Kuniafzowki		
JK6A	w Scibutem napoiem	do Siereżey wody	do Kuniaśiowki		

JK6B	w Sćibutem napoiem	do Siereżey wody	do Kuniafzowki	
JK7	w Scibutem napoiem	do Siereżey wody	do Kuniafzowki	
JK8	w Sćybutem napoiem	do Siereżey wody	do Kuniafzowki	
	k. B3v/9 (Jez 345)	B3v/11 (Jez 347)	B3v/14 (Jez 350)	B3v/15 (Jez 351)
KochJez	Kumieią/ á Sieieżą	Kumieią	w Kołomnéy	z Ruffy ... Putilá
KochWtarg	Kumieią a Sieieżą	Kumieią	w Kołomney	z Rulzy ... Putylá
JK6A	Kumieią a Sieieżą	Kumieią	w Kołomney	z Rulzy ... Putylá
JK6B	Kumieią a Sieieżą	Kumieią	w Kołomney	z Rulzy ... Putylá
JK7	Kumieią a Sieieżą	Kumieią	w Kołomney	z Rulzy ... Putylá
JK8	Kumieią a Siereżą	Kumieią	w Kołomney	z Rulzy ... Putylá
	k. B3v/17–18 (Jez 353–354)		B3v/22 (Jez 358)	B3v/23 (Jez 359)
KochJez	pod ... Ruffę ... o ludziéch tám		Sotów zową	Piátnice
KochWtarg	pod ... Ruffe ... tám o ludziéch		Szotew zowią	Piátnice
JK6A	pod ... Ruffę ... tám o ludziéch		Szotew zowią	Piátnice
JK6B	pod ... Ruffę ... tám o ludziéch		Szotew zowią	Piátnice
JK7	pod ... Ruffę ... tám o ludziéch		Szotew zowią	Piátnice
JK8	pod ... Ruffę ... tám o ludziéch		Szotew zowią	Piátnice
	k. B3v/24 (Jez 360)	B3v/26 (Jez 362)	B3v/27 (Jez 363)	B3v/30 (Jez 366)
KochJez	Czérnifzowa	W Rámifzowie	Pod Ruffą	nád Dżizą
KochWtarg	Czernifzową	W Ránifzowie	Pod Rulfą	nád Dżizą
JK6A	czernifzową	W Ránifzowie	Pod Ruffą	nád Dżizą
JK6B	Czernifzową	W Ránifzowie	Pod Ruffą	nád Dżizą
JK7	Czernifzową	W Ránifzowie	Pod Ruffą	nád Dżizą
JK8	Czernifzową	W Ránifzowie	Pod Ruffą	nád Dżizą
	k. B4/1 (Jez 369)	B4/2 (Jez 370)	B4/5 (Jez 373)	B4/7 (Jez 375)
KochJez	Ilemiená	támełzný	w Micháyłowie	Záklina
KochWtarg	Ilemienia	támeczney	w Micháłowie	Záklimá
JK6A	Ilemienia	támeczney	w Micháłowie	Záklimá
JK6B	Ilemienia	támeczney	w Micháłowie	Záklimá
JK7	Ilemienia	támeczney	w Micháłowie	Záklimá
JK8	Ilemienia	támeczney	w Micháłowie	Záklimá
	k. B4/8 (Jez 376)		B4/15 (Jez 383)	
KochJez	Proczyfta ... chwálebnych		Czerechá	
KochWtarg	Preczyfta ... fáłefznych		Cerechá	
JK6A	Przeciżyfta ... fáłefznych		Cerechá	
JK6B	Preczyfta ... fáłefznych		Cerechá	
JK7	Preczyfta ... fáłefznych		Cerechá	
JK8	Preczyfta ... fáłefznych		Cerechá	

Wykaz błędów i uszkodzeń druków

ZGODA

Lokalizacja	Jest	Powinno być
k. A/3	W <.....>	W Krákovie/ Roku 1564.
k. A2/5 (4)	włzytkich	wyfókich
k. A2v/2 (22)	mácie	macie
k. A3/2 (44)	Po iednemu	Po iednému
k. A3/7–8 (49–50)	A šíla Míast bogátych spalił w krótkim czášie, Bo ten požár i Rzékę i Gorę przeniešie	Bo ten požár i Rzékę i Gorę przeniešie, A šíla Míast bogátych spalił w krótkim czešie
k. A3v/5–8 (69–72)	A jákóz uczyć májá/ nie umiejác sámí: Mufzą pewnie nádłóżyć Kazánia Báśniámi. Swietcy widząc ich nierząd w rzeczy popráwili, Jęli fie fámi kázác/ y Zóny wćwiczyli.	Swietcy widząc ich nierząd w rzeczy popráwili, Jęli fie fámi kázác/ y Zóny wćwiczyli. A jákóz uczyć májá/ nie umiejác fámi: Mufzą pewnie nádłóżyć Kazánia Báśniámi.
k. A4/12 (98)	iawnie	iaawnie
k. A4v/11 (119)	wolność	włafność
k. B/2 (132)	řtrony	řtróny

SATYR

[Dedykacja]		
k. Av/4 (tytuł)	Bozey	Bozey
k. Av/7 (3)	niezawzdi	niezawzdi
k. Av/16 (12)	iz	iž
k. Av/20 (16)	ze	že
<i>Satyr</i>		
k. A2v/15 (49)	zawzdy	zawzdy

k. A3/3 (63)	Wprzilbicach	Wprzilbicach
k. A3/14 (74)	ze	że
k. A3/16 (76)	Xiążetom	Xiążetom
k. A3/21 (81)	Nie sądzcie	Nie sądzcie
k. A3v/4 (90)	ze	że
k. A3v/7 (93)	Ukazciefz	Ukazciefz
k. A4/1 (113)	ze	że
k. A4/24 (136)	żołnierz	żołnierz
k. A4v/2 (140)	ze byfcie	żebyfcie
k. A4v/6 (144)	kazą	kazą
k. A4v/7 (145)	wzdi	wzdi
k. A4v/12 (150)	Zije	Zie
k. A4v/22 (160)	blan	blan
k. A4v/24 (162)	ze	że
k. A4v/25 (163)	tez	też
k. B/5 (169)	Znacieifze ... znacieifze	Znacieifze ... znacieifze
k. B/11 (175)	dzis	dziś
k. B/15 (179)	po czymze	po czymże
k. B2v/9 (251)	za łudzi	za ludzi
k. Cv/2 (400)	żagłow	żagłow
k. C2/27 (po 450)	Ładą gdzie	Łada gdzie
k. C3/9 (468)	nieżaławać	nieżałować

PROPORZEC

[Dedykacja wydawcy]

s. 3/4 (tytuł)	memu	mému
s. 3/5 (1)	ktora	która
s. 3/6 (2)	wielkie	wielkie
s. 4/12 (32)	niebotyczne	niebotyczne
s. 4/17 (po 36)	mego	mého
s. 4/18 (po 36)	naniżfzy	naniżfzy

[Dedykacja]

s. 5/12 (10)	Od Cyklopow	Od Cyklopów
s. 5/13 (11)	pieknie	pięknie
s. 5/16 (14)	łaski	łaski

[Proporzec]

s. 6/6 (10)	władzj	władzy
s. 6/10 (14)	fwego	fwego
s. 6/15 (19)	Pruskie	Pruskie
s. 6/18 (22)	dano	dáno
s. 7/7 (37)	ludzkie	ludzkie
s. 7/22 (52)	w bytwách	w bitwach
s. 9/7 (89)	Pápięż	Papięż

s. 9/12 (94)	krol	król
s. 9/13 (95)	ogładał	ogładał
s. 9/14 (96)	patrzac	pátrzac
s. 10/1 (109)	Malbórk	Málbórk
s. 10/12 (120)	Saśiady	Saśiady
s. 10/16 (124)	Srebro	Srébro
s. 10/26 (134)	holdują	holdują
s. 11/5 (139)	fwego	fwégo
s. 12/3 (163)	Słowieńskie	Słowieńskie
s. 12/4 (164)	Scythiyskie	Scythiyskie
s. 12/7 (167)	plonu	plonu
s. 12/20 (180)	wielkie	wielkie
s. 12/25 (185)	Wineckie	Wineckie
s. 13/6 (192)	fwemi	fwémi
s. 13/11 (197)	Pátrze	Pátrze
s. 13/27 (po 212)	Máło=	Máło=
s. 14/7 (219)	Łyskawice	Łyskawice
s. 14/10 (222)	fwego	fwégo
s. 14/23 (235)	wielkie	wielkie
s. 15/2 (240)	niémałz	niémałz
s. 15/7 (245)	dośięże	dośięże
s. 15/8 (246)	dolęże	dolęże
s. 15/20 (258)	Poki	Póki
s. 15/22 (260)	fwego	fwégo
s. 15/24 (262)	fwego ... chcemy	fwégo ... chcemy
s. 15/26 (264)	śilá	śilá
s. 16/8 (272)	z bółkiéy	z bółkiéy
s. 16/15 (279)	fwemu	fwému

EPITALAMIJUM NA WESELE RADZIWIŁŁA

k. A2/17 (9)	twego	twégo
k. A2v/4 (22)	Nieprziiaćiołka	Nieprziiaćiołka
k. A2v/18 (36)	rofczofalá	rofczofalá
k. A2v/19 (37)	Xiążęćia	Xiążęćia
k. A3/6 (56)	fwóich	fwoich
k. A3/15 (65)	Alés	Aleś
k. A3/21 (71)	przednieydzemi	przednieydzemi
k. A3/25 (75)	za fwą	zá fwą
k. A3/27 (77)	Kogos	Kogoś
k. A3/30 (80)	walzy	wálzy
k. A3v/4 (86)	porażeni	porażeni
k. A3v/5 (87)	Kropiną	Kropiwną
k. A3v/6 (88)	Mofkiewskie	Mofkiewskie
k. A3v/11 (92)	fczérość	fczérość
k. A3v/16 (98)	fczablą ... swięci	fczablą ... swięci

k. A3v/18 (100)	niesmiertelny	nieśmiertelny
k. A3v/19 (101)	vcćiwemu	vcćiwému
k. A3v/20 (102)	też ... fwemu	téż ... fwému
k. A3v/24 (106)	fwego	fwého
k. A3v/25 (107)	ty oycze/ y mátko	wy oycze/ y mátko
k. A4/8 (122)	wieść	wieść

JĘZDA DO MOSKWY

k. A2/5 (tytuł)	ná Bierzách ... TRockiego	Książęcia ná Bierzách ... TRóckiego
k. A2v/5 (21)	Twego	Twego
k. A2v/22 (38)	Moskiewłkiemi	Moskiewłkiemi
k. A3/21 (69)	fwemu	fwému
k. A3/22 (70)	włzyftkiemu	włzyftkiemu
k. A3/30 (78)	niefzczęście	niefzczęście
k. A3v/10 (90)	też	téż
k. A3v/26 (106)	łasiedckie	łasiedckie
k. A3v/27 (107)	ó Tyránnie	o Tyránnie
k. A4/9 (121)	wzdam	wzdam
k. A4/10 (122)	ty przelał	tyránnie przelał
k. A4/20 (132)	z fwoim	fwoim
k. A4v/5 (149)	chowało	chowało
k. A4v/6 (150)	Nie záyrzał	Nie záyrzał
k. A4v/21 (165)	Królewłkie	Królewłkie
k. B/4 (180)	wygorzały	wygorzały
k. B/14 (190)	Plkówá	Plkówá
k. B/15 (191)	ó RÁDZIWILE	o RÁDZIWILE
k. B/23 (199)	ku Plkówu	ku Plkówu
k. B/32 (208)	Zá Dżwiná	Zá Dżwiná
k. Bv/8 (216)	w roćie	roćie
k. Bv/9 (217)	W Drogaczowieś	W Drogaczowieś
k. Bv/12 (220)	Cérkiew	Cérkiew
k. Bv/28 (236)	Przebránego ... Miśukowi	Przebránego ... Misukowi
k. B2/żp	Jezdá	Jezdá
k. B2/10 (250)	żártkonogie	żártkonogie
k. B2/17 (257)	Któreś	Któreś
k. B2/18 (258)	też	téż
k. B2/20 (260)	nád Lucefná	nád Lucofną
k. B2/25 (265)	nád Lucefná	nád Lucofną
k. B2/26 (266)	tam	tám
k. B2v/2 (274)	ó RADZIWILE	o RADZIWILE
k. B2v/6 (278)	Stárycę	Stárycę
k. B2v/13 (285)	Dánił	Dánił
k. B3/18 (322)	przedsię	przed cię
k. B3/26 (330)	Ná brzegu	Ná brzegu
k. B3v/2 (338)	napoiu	napoim

WSTĘPY WYDAWCÓW: WYKAZ BŁĘDÓW I USZKODZEŃ Druków

k. B3v/3 (339)	dnia w Libráciiéch	dnia w Libučiųéch
k. B3v/9 (345)	Kumeią	Kunieią
k. B3v/11 (347)	Kumeiá	Kunieiá
k. B3v/14 (350)	w Kolomnéy	w Kolomnéy
k. B3v/15 (351)	Putilá	Putilá
k. B3v/26 (361)	Cérkwie	Cérkwie
k. B4/6 (374)	Archaniolá	Archániolá
k. B4/7 (375)	Karářzewic	Karářzewic
k. B4/8 (376)	dziewić	dziewic
k. B4/19 (387)	ó zacny	o zacny
k. B4/20 (388)	Wyiechali	Wyiecháli
k. B4/21 (389)	twoy	twóy
k. B4/29 (397)	ó Królu	o Królu
k. B4/32 (400)	też	téż
k. B4v/1 (401)	też	téż
k. B4v/5 (405)	też	téż
k. B4v/8 (408)	też	téż
k. B4v/9 (409)	przodkow też	przodków téż

OMEN

k. A3v/8 (6)	świéże	świéże
--------------	--------	--------

Teksty

Reprodukcja fototypiczna
Transkrypcja

Zgodá

CRESCVNT, DISCORDIA MAXI-

CONCORDIA RES PARVAE

MAE LABVNTVR

W <Krákowie roku 1564.>

[A]

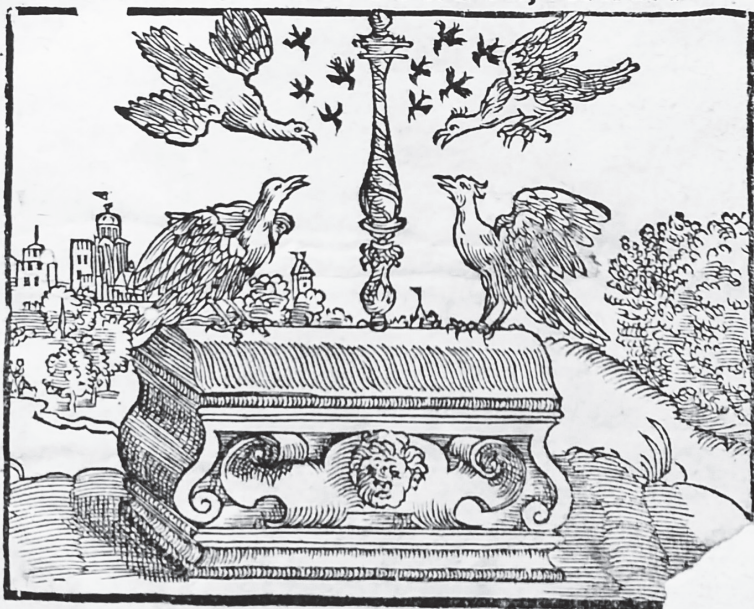


Godá.



CRESVNT: DISCORDIA, MAXI.

CONCORDIA, RES PARVAE



MAE LABVNTVR.

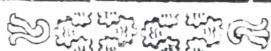
19 554

Zgodá

Ja, Zgodá, która sporné plánety sprawuję,
Ziemię, wodę, wiátr, ogień w żywiołách miárkuję,
Stróż rzeczypospolitych, zdrowié i obróná
Miast wy<so>kich, przyszlám tu, chocia nieproszóná, 5
5 Do was, o potomkowie Lechá słowiéńskiego,
Lutując niefortuny páństwá tak zacného,
Któré od przodków wászych pięknie záłożóné,
Prze wász roztérk domowy mdleje roztárgnióné.
Chwałá Páńska nie idzie w zgodzie á w jedności, 10
10 Jáko sam Pan przykazał, ále w wszeteczności,
I bluźnierstwá pełné są zbory krześcijańskie,
Czego nigdy nie słyszą bóźnice pogáńskie.
Więc jáko w wierze, tak i w pospolitéj rzeczy
Káždy swą porze, káždy swoje ma ná pieczy, 15
15 Á dobro pospolité prze wnątrzną niezgodę
Odnosi ciężką záłość i okrutną szkodę.
Sády milczą i práwá, á czym sie chlubicie,
Onę tak piękną wolność niebácznie tráćiecie,
Bo w tym nierządzie chudzi u páná w niewoli, 20
20 Á w jednym práwie siédząc, okrutnié to boli.

A2

Á o nie-



Zgoda.

ZA Zgoda/ która sporne Plánety sprawuie:
Ziemie/wode/wiatr/ ogień/ w żywiołach miar/
Stróż Rzeczypospolitych/ zdrowie y obroná (tuie.
Miaśt wszytkich: przyszlám tu chocia nie proszô/
Do was/ ó Potomkowie Lecha Słowińskiego: (ná
Lutniąc niesfortuny Pánstwa tak zacnego.
Które od Przodków waszych pięknie założone: (né.
Prze wasz rostérk domowy mdleie rostárgnió/
Chwała Pánsta nie idzie w zgodzie á w iedności/
Jáko sam Pan przykazał/ ále w wszeteczności.
X bluznierstwa pełne są Zbory Krześcíanstie/
Czego nigdy nie słysza Bóznice Poganstie.
Wiec iáko w Wierze/ tak y w Pospolitey rzeczy/
Káždy swa porze/ káždy swoje ma ná pieczy.
A dobro pospolite prze wnetrzną niezgodę/
Odnosi ciężką žalóść y okrutną szkodę.
Sady milczą y Práwa/ á czym sye chlubicie:
One tak piękna wolność niebácznie tráćicie.
Bo w tym nierządzie chudzi v Páná w niewoli/
A w iednym Práwie siédząc/ okrutnie to boli.

A ij

A o Nic

Zgoda.

A o Nieprzyjacielach swoich co trzymacie/
Których tak wiele wokół / ile Sąsiad macie.
Myśla o dobrym waszym / a patrzy pogody/
Jakoby was pozbać do końca swiebody.
A otuche im czyni / nie siła / nie zbroia:
Ale tylko Niezgoda / sławna Polsko / twoia.
Niech sye Miasto otoczy troiakiemi Waly/
Troiakiemi Przekopy / y mocnymi Działy.
Kiedy przyydzie Niezgoda / vniza sye Mury/
X wnidzie Nieprzyjaciel / nie szukając dziury.
Jakiego Państwa za swą dzielnością był dostał/
Królewic Macedoński / y iako mu sprostał.
Gdy przyszło na Potomki / wnet sye powadzili/
X w tym zacne Królestwo marnie spustoszyli.
A Kzym / którego pozyc nie mógł Pyrrhus meżny/
Nie mógł chytry Hannibal / ani Król potężny
Antyochus : nie mogli śmieli Francuzowie/
Niemcy nie všmierzeni / gwałtowni Cymbro-
Upadł prze dwu niezgody / iedno że równego (wie.
Jeden cierpieć nie vmiał / a drugi wyższego.
Ale czemu tak dawne dzieie wspomnamy/
A za świeżych przykładów w Grecyi niemamy:

Edzie Tu

Zgodá

Á o nieprzyjaciélách swoich co trzymacie,

Których ták wiele wokół, ilé sąsiad macie?

Myślá o dobrym wászym, á pátrzą pogody,

Jákoby was pozbáwić do kónců świebody,

25 Á otuchę im czyni nie siłą, nie zbrojá, 5

Ále tylko niezgodá, sławna Polsko, twojá.

Niech sie miásto otoczy trojákimi wáły,

Trojákimi przekopy i mocnymi dziáły,

Kiedy przyjdzie niezgodá, uniżą sie mury

30 I wnidzie nieprzyjaciél, nie szukájác dziury. 10

Jákiego páństwá zá swą dzielnością był dostał

Królewic mácedónski i jáko mu sprostał!

Gdy przyszło ná potomki, wnet sie powádziłi

I w tym zacné królestwo márníe spustoszyli.

35 Á Rzym, którego pożycz nie mógl Pyrrus mężny, 15

Nie mógl chytry Hánnibál áni król potężny

Ántyjochus, nie mogli śmieli Fráncuzowie,

Niemcy nieuśmierzeni, gwałtowni Cymbrowie,

Upadł prze dwu niezgody, jedno że równého

40 Jeden ciérpieć nie umiał, á drugi wyższého. 20

Ále czemu ták dawné dzieje wspóminamy,

Áza świeżych przykładów w Grecyi nie mamy,

[A2v]

Gdzie Tu-

Zgodá

Gdzie Turek ony wszytki niezgodné książętá
Po jednemu pozbiérał jákoby kurczętá?
45 Tym sposobem Węgierska Koroná zniszczałá,
Bo dwu pánów obrawszy, trzeciého dostálá,
Który, tuszę, tak łączno z Budzyniá nie zjedzie, 5
Jáko wjáchał, á ty czuj o sobie, sąsiedzie, 6
Bo ten pożar i rzékę, i gorę przeniesie, 8
50 Á siłą miast bogátých spalił w krótkim czesie. 7
Lepiej sie tedy zgádzáć á w spólnéj miłości 9
Rádzić o tym, żebyście w cále téj wolności 10
I swobody potomkom swoim dochowali,
Jáką wam práwie w ręce ojcowie podáli.
55 Ále nic gruntowného stáwić nie możecie,
Poki tego korzenia złého nie wyrwiecie,
Ná którym sporny roztérk i niezgodá roście. 15
Á chcecie li mnie słucháć, powiém ja wam proście:
Wszytcyście odstąpili od swého urzędu,
60 Więc téż gdzie sie obrócisz, wszędy pełno błędu.
Świątobliwość żywotá, którą świecić mieli,
Zgásła prosto w duchownych, bo sie wdáć woleli 20
W rozkoszy nieprzystojné i prózné biəsiády,
Á prosté ludzie gorszą ich té złé przykłády.

A3

Drudzy

Zgodą.

Gdzie Turek ony wszystkie niezgodne Książetą/
Po iednemu pozbiérał/ iakoby Kurczetą.
Tym sposobem Węgierska Korona zniszczałą/
Bo dwu Panów obrawszy/ trzeciego dostalą.
Który/ tużse/ tak lącno z Budzynią nie ziedzie/
Jako wiáchal: á ty czuy o sobie Sásiedzie.
A síla Míast bogątych spalił w krótkim czasie/
Bo ten pożar y Kzékę y Gore przeniesie/
Lepiey sye tedy zgądząć/ á w spólney miłości
Kądzic o tym/ żebyście w cale téy wolności/
Y swobody Potomkom swoim dochowali/
Jaka wam prąwie w rece Oycowie podáli.
Ale nic gruntownego stąwić nie możecie/
Połi tego kórzienia złego nie wyrwiecie.
A króym sporny rosterek y niezgodą roście/
A chęćieli mnie słuchąć/ powiem ia wam pro:
Wszystcyście odstąpili od swęgo wrzedu/ (ście.
Wiec téż gdzie sye obrócisz wszedy pełno błedu.
Swiątobliwość żywotą którą świećić mieli/
Zgaśla prosto w Duchownych/ bo sye wdać wo:
W rostkoszy nieprzyystoyné y próżné bięsiądy/ (leli/
A proste ludzic gorzszą/ ich té złe przykłady.

A iij

Dmudzy

Zgoda.

Dużdy do Gospodarstwa wszystkie myśl skłonili/
A w pieniądżach nawyższe dobro położyli.
Wiec też tam rychlę naydziesz Regestrá na stole/
A spleśniała Biblia strzyga w łacie mole.
A iakoż wczyc máia/ nie umiejąc sami:
Muszą pewnie nadłożyć Kazania Bášniámi.
Świetcy widząc ich nierząd w rzeczy poprawili/
Jeli sye sami kazać/ y Żóny wćwicz yli.
Wiec teraz wszyscy kaza/ á żaden nie słucha:
Spytajże skąd Apostól/ Duch przy gdzie chce d-
A Rycerskie rzemieśło którym Polska stała/ (much.
Tak że sye Nieprzyjaciół swych nigdy nie bała.
Stániało między ludzmi/ Zbroie zárdzewiały:
Dziewá prochem przypády/ Tarcze popleśnia-
Wszystkie Gránice puste/ á Tátárzyn bierze: (ly.
Kiedy sye wy nalepię wzgadacie o Wierze.
Ale wczynieć aby ten porządek lichy/
Wy káżecie/ wyprawóciész ná Podolé Mnichy.
A cóż kiedy źle kaza: To Sąd nie męj głowy:
A boie sye/ ani twęj/ próżné nasze mowy.
Kóściół to musi sádzić/ który iako żywo
Wznawał/ co w téj mierze prosto á co krzywo.

Na téy

Zgodá

65 Drudzy do gospodarstwá wszytkę myśl skłónili
Á w pieniądżách nawyższé dobro położyli,
Więc téż tám rychlój najdziesz rejestrá ná stole,
Á spleśniałą Biblijá strzygá w kącie mole. 4
Świetcy, widząc ich nierząd, w rzeczy poprawili, 7
70 Jéli sie sami kázác i żóny wćwiczyl.
Á jákówz uczyć máją, nie umiejác sami? 8
Muszą pewnie nádłóżyć kazánia básniámi. 6
Więc teraz wszytcy kaza, á żaden nie słucha, 9
Spytajże: „Skąd ápostól?” – „Duch – pry – gdzie chce, dmucha”.
75 Á rycérské rzemiesło, którym Polska stała,
Ták że sie nieprzyjaciól swych nigdy nie bała,
Stániało między ludźmi: zbroje zárdzewiały,
Drzewá prochem przypádły, tarcze popleśniały.
Wszytkié gránice pusté, á Tátáryzn bierze, 15
80 Kiedy sie wy nalepiěj wzgadacie o wierze.
Ále uczynicie áby ten porządek lichy:
Wy każecie, wyprawciěż ná Podolė mnichy.
Á cóż, kiedy źle kaza? To sąd nie méj głowy,
Á bojě sie: áni twěj – prózné násze mowy. 20
85 Kościół to musi sądzić, który jáko żywo
Uznawał, co w téj mierze prosto, á co krzywo.

[A3v]

Ná téj

Zgodá

Ná téj twárděj opoce rozbił sie Áryjus,
Márcyjon, Sámosáten, Mánech, Nestoryjus
I wszyscy, którzykolwiek wnieśli co nowého,
90 Tárgájac świętą zgodę Kościołá Páńskiego.
Oto teraz w Trydencie biskupi zásziedli, 5
Áby lud roztárgnióny ku zgodzie przywiedli –
Tám sie stáwcie wy wszyscy, którzy powiádacie,
Że u siebie náukę gruntowniejszą macie;
95 Tám sie stáwcie, jesli nie roztérku prágniecie,
Ále tylko dla Pánskiěj chwały spór wiedziecie. 10
Á wy tymczássem bądźcie, Polacy, ciérpliwi,
Áż sie jáwnie pokaże, gdzie práwy, gdzie krzywy:
Ogrodziwszy sumnienié, ostátká czekajcie,
100 Á názbýt tych wolności swych nie wyciągajcie,
Bo tám dáléj rozpustá, wszeteczność, swawola, 15
Á kędy sie to rodzi, nieszczesna to rola.
Nie możecie przodkom swym dáć żadnéj przygány,
Że stan duchowny jest ták bogácie nádány,
105 Bo to świętym umysłem i bácznie czynili,
Á szpitale – dla was jé sámych záłożyli, 20
Áby rzeczpospolita tę podporę miálá,
Skąd by posługi godnym ludziom nágradzálá.

[A4]

Bo gdzie

Zgodá.

Na téy twárdey opoce rozbił sye Arjus/
Márcyon/ Sámofaten/ Mánech/ Nestoryus.
A wszyscy którzykolwiek wnieśli co nowego/
Tárgaiąc świętą Zgodę Kościoła Pánstkiego.
Oto teraz w Trydencie Biskupi zaśiedli/
Aby lud roztárgnióny ku zgodzie przywiedli.
Tám sye stawicie wy wszyscy/ którzy powiadać/
Ze v siebie náuke giuntownieyszą macie.
Tám sye stawicie/ iesli nie roztérku prágniecie:
Ale tylko dla Pánstkiey chwały spór wiedziećcie.
A wy tym czasem bądźcie Polacy cierpliwi/
Aż sye iawnie pokáže/ gdzie prawy gdzie krzywy.
Ogrodziwszy sumnienie ostatká czekaćcie/
A názbýt tych wolności swych nie wyciągajcie.
Bo tám dálej rozpustá/ wszeteczność/ swawola:
A kedy sye to rodzi nieszczesna to rola.
Nie możecie Przodkom swym dać żadney przygány/
Ze Stan Duchowny iest tak bogacie nadány.
Bo to świętym vmyslem y bacznie czynili/
A Szpitale dla was ie sámych założyli.
Aby Rzeczpospolita te podpore miała/
Skądby posługi godnym ludziom nágradzała.

Bo gdzie

Zgodá.

Bo gdzie zapłaty niemasz Cnocie álbo złości/
Tám sye trzeba nádziewác pretkich odmiennó-
Ná toć wászy cnotliwi Przodkowie pátrzáli/ (ści
Kiedy swé máietności Kościolom dawáli.
Lecz wy nie wynálawszy piérwéy nie lepszego/
Nie chcecie zgoła trzymác porządku dawného.
A za tego nie wászysż brácia używáią/
A was wiele z tad naprzód dobrze mienie máią.
Aleście ten chleb sobie teraz ohydźili/
A ná Stárby Korony ráczey sye rzucili.
Zábráliście iéy wolność/ którá z dawná miała/
A oná (iáko mówią) ná koszu została.
A vbeśpieczyliście naprzód dzieci swoje/
Ze máiąc wieczność/ álbo dożywocie troie:
Moga sye pocziwymi służbami nie báwić/
A którzy chetni byli gardl swoich nástawić.
Ku posłudze Koronnéy nie będą snadź chćeli/
Boście ié do wszytkiégo dawno vbieżeli.
Prze wász tedy postepet/ prze té wásze spráwy/
Zginely wszytkié práwie pocziwé zabáwy.
A nástáto lákómstwo y swawola wielka/ (wszelka.
Wzgárdá sądów/ zuchwálistwo/ y wszeteczność

Na koniec/

Zgodá

110 Bo gdzie zapláty nie má-ż cnocie álbo złości,
Tám sie trzebá nádziéwác prętkich odmiennosci.
Ná toć wászy cnotliwi przodkowie pátrzáli,
Kiedy swé májętnosci kościołom dawáli,
Lecz wy, nie wynálawszy piérwéj nic lepszégo, 5
Nie chcecie zgoła trzymác porządku dawnégo.
115 Áza tego nie wászyż brácia używáją
I was wielé stąd naprzód dobré mienié máją?
Áleście ten chléb sobie teraz ohydzili,
Á ná skárby Korony ráczéj sie rzucili. 10
Zábráliście jéj w<łas>ność, którą z dawná miála,
120 Á oná, jáko mówią, ná koszu zostála.
I ubeśpieczyliście naprzód dzieci swoje,
Że májác wieczność álbo dożywocié troje,
Mogą sie pocziwymi służbámi nie báwić. 15
Á którzy chętni byli gardł swoich nástáwić
125 Ku posłudze koronnéj, nie będą snadź chcieli,
Boście jé do wszytkiégo dawno ubieżeli.
Prze wász tedy postépek, prze té wásze spráwy,
Zginęły wszytkié práwie pocziwé zábáwy, 20
Á nástáło łákómstwo i swawola wielka,
130 Wzgárdá sądów, zuchwálstwo i wszeteczność wszelka.

[A4v]

Ná kóniec

Zgodą

Ná koniec pospolita rzecz nie ma obróny,
Ták wielé nieprzyjaciół mając z káżdój stróny.
To by trzebá nápráwić i przywieść w swą klubę,
Byście potym Korony nie przywiedli w zgubę.
135 Káždy niechaj przestrzégá swégo záwołánia: 5
Duchowni niech Páńskiego uczą przykazánia,
Á ludziom prostym dájá dobry przykład z siebie,
Jákoby i ten, i ów byli spółém w niebie;
Świetcy niechaj sie w cudzy urząd nie wdawájá,
140 Ále rycérskim sprawám znowu przywykájá 10
(Nie byli-ć káznodzieje áni doktorowie,
Co w Prusiéch tégó dáli Krzyżakom po głowie).
Ná swym káždy przestawaj, á dla zysku swégo
Nie szkóǳ áni umniéjszaj dobrá koronnégó.
145 Można rzeczpospolita i was ubogáci, 15
Á gdzie sie tá powinie, tám swé káždy tráci.
 Á naprzód stárajcie sie o spółecznój zgodzie –
W téjci sámój nádziejá, że sie przy swobodzie
Swój dawnój zostoicie i drógę najdziecie,
150 Jáko w piérwszy porządek wszytko przywiedziecie. 20
Bárziejci kędy indziej rzeczy więc záchodzá,
Á przedsię mądrzy ludzie łatwie w to ugodzá,

B

Że przywio-

Zgoda.

Na koniec/ Pospolita rzecz niema obrony:
Tak wiele Nieprzyjaciół mając z każdej strony.
Toby trzeba naprawić/ y przywieść w swą klube:
Byście potym Korony nie przywiedli w zgube.
Każdy niechay przestrzega swęgo zawołania/
Duchowni niech Pánstkiego vczę Przykazania.
A ludziom prostym daję dobry przykład z siebie/
Jakoby y ten y ów byli spółem w niebie.
Świetcy niechay sye w cudzy vřząd nie wdawaję/
Alle Rycérskim sprawam z nowu przywykaję.
Nie bylic Káznodzieie ani Doktorowie/
Co w Piusiéch tego dali Krzyżakō po głowie.
Na swym każdy przestaway/ á dla zysku swęgo
Nie škódz ani vmnieýszay dobrá Koronnęgo.
Można Rzeczpospolita y was vbogáci/
A gđzie sye tá powinie/ tam swé każdy tráci.
A napřed staraycie sye o spółecznęý zgodzie/
W téýci sámęý nádzieia/ że sye przy swobodzie
Swęý dawnęý zostoićie/ y drōge naydziećie/
Jako w piérwszy porzadek wszytko przywiedzie-
Bárzięýci kedy indzieý rzeczy wiec záchodzą/ (cie.
A pzedsię mądry ludzie łatwie w to vgodzą.

B

Ze przywio-

Zgodá.

Je przywiodą w swą miarę co sye wykróczyło:

Ale trzeba żeby tam vporu nie było.

Ten zgoła wykożenie/ á wszystkie swé sprawy/

Do pożytku spólného obróćcie naprawy.

To czynicie/ á nie bedziem wszytcy żalowali/

X ia że radze/ y wy jeste mie słucháli.



CANTIO

Zgodá

Że przywiodá w swá miárę, co sie wykróczyło,

Ále trzebá, żeby tám uporu nie było.

155

Ten zgołá wykorzeńcie, á wszystkie swé sprawy

Do pożytku spólného obróćcie napráwy.

To czyńcie, á nie będziem wszytscy żáłowáli:

5

I ja, że rádżę, i wy, żeście mię słucháli.

[Bv]

CANTIO

SATYR

albo Dziki mąż

Jana Kochanowskiego

[A]

SATYR Albo Dziki Mąż.

Jana Kochanowskiego.



N A Y M O Z N I E Y S Z I E M V
V V P O L N O C N Y C H K R A I N A C H P A

N V : P A N V S I G M V N T A V G V S T O V V I K R O L O V V I

Złaski Bożey Polskiemu, &c.



Panie moy (to najwietſzy tytuł u Swobodnych)
Niemoge mieć na ten czas darow tobie godnych,
*A*le iako niezawędzi wołem żłotorogim,
Czaſem Boga błagamy kadzidłem ubogim:
Tym przykładem racz i ti moje te kwapiona
Pracą za wdzięczne przyjąć, a swą przirodzoną
Ludźkość okazać przeciw tey leſney potworze,
Ktora ſie tu ſmie ſtawić na twym Pańskim dworze.
Płochą twarz (bacze to ſam) i ſmieſzna poſtawia,
W iec niewiem iaka przitić będzie i roſprawa.
Nie podobaią mu ſie naſſe obyczaje,
Gani rząd, i poſteпки, iedno iż nie ſaie,
Przypomina wiek dawny, a ieſli nieplecie,
Starſzego iako żywo niebyło na ſwiecie,
*A*le już mie ſam rogiem po grzbiecie żaymuie,
Teſſno go że ſwey rzeczy dawno nieſprawuie.



NAJMOŹNIEJSZEMU
W POŁNOCNYCH KRAINACH PA-
NU, PANU ZYGMUNT<OWI> AUGUSTOWI, KROLOWI
z łaski Bożej polskiemu etc.

Panie moj (to nawiętszy tytuł u swobodnych), 5
Nie mogę mieć na ten czas darow tobie godnych,
Ale jako nie zawżdy wołem złotorogim,
Czasem Boga błagamy kadzidłem ubogim,
5 Tym przykładem racz i ty moję tę kwapioną
Pracą za wdzięczne przyjąć, a swą przyrodzoną 10
Ludzkość okazać przeciw tej leśnej potworze,
Ktora się tu śmie stawić na twym pańskim dworze.
Płochą twarz, baczę to sám, i śmieszna postawá,
10 Więc nie wiem, jaka przy tym będzie i rozprawa.
Nie podobają mu się nasze obyczaje, 15
Gani rząd i postęпки, jedno iż nie łaje;
Przypomina wiek dawny, a jesli nie plecie,
Starszego jako żywo nie było na świecie.
15 Ale już mię sám rogiem po grzbiecie zajmuje –
Teszno go, że swej rzeczy dawno nie sprawuje. 20

[Av]

SATYR

albo Dziki mąż

Jana Kochanowskiego

Tak, jako mię widzicie, choć mam na łbie rogi
I twarz nieprawie cudną, i kosmate nogi, 5
Przedsiem uszedł za boga w ony dawne czasy,
20 A to moj dom był zawždy, gdzie nagęstsze lasy.
Aleście je tak długo tu, w Polszcze, kopali,
Zeście z nich ubogiego Satyra wygnali.
Gdzie pojrzę, wszędy rąbią: albo buk do huty, 10
Albo sośnią na smołę, albo dąb na skutu.
25 I muszę ja podobno, prze ludzi łakome
Opuściwszy jaskinie i gory świadome,
Szukać sobie na starość inszego mieszkania,
Gdzie by w ludziach nie było takiego starania 15
O ty biedne pieniądze – wszak i drew po chwili
30 Nie najdą, żeby sobie izbę upalili.
Prozna to, niech mi wierę, jako kto chce, łaje,
Nie mą-ż dziś w Polszcze, jedno kupcy a rataje –
To nawiętsze misterstwo, kto do Brzegu z woły, 20
A do Gdańska wie drogę z żytem a z popioły.

A2

Na Po-

S A T Y R.
Albo Dziśi Maj.

Jana Kochanowskiego.

Alż iako mie widzicie/choć mam na łbie rogi,
I twarz nieprawie cudna/ i kosmate nogi/
Przed siem uśedł za boga wony dawne czasy/
A to moy dom był zawżdy/ gdzie nagestłże lasy.
Aleście ie tak długo tu w Polsce kopali/
Zeście z nich ubogiego Satyra wygnali.
Gdzie poyrze/ wszedy rabia albo buk do huti/
Albo sosnia na smole/ albo dąb na skutu:
I muszę ia podobno/ prze ludzi takome/
Opusciwszy iasłynie/ i gori świadome/
Szukać sobie na starość inżego mieszkania/
Gdzie by w ludziach niebyło takiego starania
O ty biedne pieniadze: wśak i dREW pochwili
Nie nayda/ że by sobie izbe upalili.
Prozna to/ niech mi wiere iako kto chce łaić/
Nie maś dziś w Polsce iedno kupy/ a rataie.
To nawietże misterstwo/ kto do Brzegu z woły/
A do Gdańska wie droge z żitem/ a z popioły.
A 2 Na Po

S A T Y R.

Na Podolu go niepatrz/ bo między Tatari
 Szabla wiecey popłaca/ niś lesne towari.
 Z czasem wsitko sie mieni: pomnie ia przed lati/
 Ze w Polsce żaden niebył w pieniadze bogati.
 Kmieca to rzecz na on czas patrzeć roley była/
 A Slachta sie rycerskim rzemieślem bawiła.
 Nic to nie było siedm lat walczyć nieprzestaiac/
 Mroz/ i goraco ciurpiac/ głodu przimieraiac.
 A to wsitko bogactwo/ kto sie sławy dobił/
 Lepiey sie tim niś złotim łańcuchem ozdobił.
 A iesli ku pokoiu kiedi myśl sklonili/
 Nieinż swoich żołnierskich zabaw odstapili.
 Ale iakoby intro znou wu wsiadać mieli/
 Zbroie nigdi/ a konia pusić sie niechcieli.
 A nad to przed sie w polu zawzdi lud służebny/
 Ktor i koszt oni mieli za barzo potrzebny.
 Bo to iakoby szkoła mlodych ludzi była/
 Skąd meżow czistich potim wychodzilo siła.
 Tim ci Polska urosła/ a granice swoje
 Rosciagnęła syroko między morza dwoie.
 Stad prawá/ stad wolności/ stad rzeczpospolita
 Macie/ moi Polacy/ na świat znakomita.
 Lecż tego snadź niewiecie/ isz/ iako dostaia/
 Timże rownie sposobem Krolestw ostrzegaia.
 Dalekoscie sie od swych przodkow odstrzelili/
 A prawiescie na nice Polskę wywrocili.
Skowaz

SATYR

35 Na Podolu go nie patrz, bo między Tatory
Szabla więcej popłaca niż leśne towary.
Z czasem wszystko się mieni. Pomnię ja, przed laty
Że w Polsce żaden nie był w pieniądzu bogaty –
40 Kmiecia to rzecz naonczas patrzeć rolę była, 5
A szlachta się rycerskim rzemiosłem bawiła.
Nic to nie było siedm lat walczyć, nie przestając,
Mroz i gorąco cirpiąc, głodu przymierając,
A to wszystko bogactwo, kto się sławy dobił,
45 Lepiej się tym niż złotym łańcuchem ozdobił. 10
A jeśli ku pokoji kiedy myśl skłonili,
Nie już swoich żołnierskich zabaw odstawili,
Ale jakoby jutro znowu wsiadać mieli,
Zbroje nigdy a konia puścić się nie chcieli.
50 A nadto przedsię w polu zawždy lud służebny, 15
Który koszt oni mieli za barzo potrzebny,
Bo to jakoby szkoła młodych ludzi była,
Skąd mężow czystych potym wychodziło siła.
Tymci Polská urosła, a granice swoje
55 Rozciągnęła szeroko między morza dwoje, 20
Stąd prawą, stąd wolności, stąd rzeczpospolitą
Macie, moi Polacy, na świat znakomitą,
Lecz tego snadź nie wiecie, iż jako dostają,
Tymże równie sposobem krolestw ostrzegają.
60 Dalekoście się od swych przodkow odstrzelili, 25
A prawieście na nice Polskę wywrocili:

[A2v]

Skowa-

SATYR

Skowaliście ojcowskie granaty na pługi,
A z drugiego już dawno w kuchni rożen długi.
W przyłbicach kwoczki siedzą abo owies mierzą,
Kiedy obrok woźnice na noc koniom bierzą.
Kotczy to nadzieźny koń, a poczet zaś woły,
Ktore stoją i w stajni, i w tyle stodoły.
To już rotmistrz, co fuka na chłopy u pługa,
A jego przedniejsza broń – toczona maczuga.
Prawdę mówię czy-li nie, uznajcie to sami.
Ale się tam ożywa jeden miedzy wami,
Mieniać, iż gospodarstwo Polskę z bogaciło,
A jako żywo złota więcej w niej nie było.
Prawda, że złota waszy przodkowie nie mieli
(A mało bych tak nie rzekł, że go ani chcieli),
Jednak za swoim męstwem wielkie państwa brali
I bogatym książętom prawą ustawiali.
Mnimacie wy podobno, że to wam bajano,
Kiedy w objazd Kijowa siedm mil powiadano
Albo iż na kościelech złote były dachy,
A białym alabastrem budowane gmachy?
Nie sądziecie tego mieśca z posady dzisiejszej,
Bo to ledwe cień został ozdoby przedniejszej,
Co waszych przodkow siła i męstwo sprawiło,
Że się to zacne miasto wniwecz obrociło.
O Prusiech wam nic nie chcę powiadać, bo sami,
Na każdy rok pływając do Gdańska z traftami,

S A T Y R

Stowaliscie oycowstie granati na plugi/
 A z drugiego iuż dawno w kuchni rożen długi.
 W przylbicach kwoczki siedza / abo owies mierzga/
 Kiedy obroś woźnice na noc koniom bierza.
 Kotczy to nadzieżny koń / a poczet zaś woły/
 Ktore stoia i wstajm / i wtile stodoły.
 To iuż rotmistrz / co suką na chłopy u pluga/
 Aiego przednieysza broń toczona maczuga.
 Prawde mówie / czili nie? uznaycie to sami:
 Ale sie tam ożywa ieden miedzy wami/
 Niemiac / iß gospodarstwo Polske zbogaciło/
 A iako żywo złota wiecey wniesy niebyło.
 Prawda że złota waszy przodkowie niemieli/
 A mało bych tak mierzekł / ze go ani chcieli.
 Jednak za swoim mestwē wielkie państwa brali/
 I bogatim kiazetom prawa ustawiali.
 Minimacie wy podobno / żeto wam baiano/
 Kiedy wobiazd Kijowa siedm mil powiadano.
 Albo iß na koscielech złote były dachy/
 A białym alabastrem budowane gmachy:
 Nie sadzcie tego mieśca z posadi dzisieyszey/
 Bo to ledwe cień został ozdoby przednieyszey.
 Co waszych przodków siła / i mestwo sprawiło/
 Ze sie to zacne miasto wnawecz obrociło.
 O Prusiech wam nic niechce powiadać / bo sami
 Nakazdi rok pływaiac do Gdańska z trastami/
 A 3 Widzicie

S A T Y R

Widzicie gęste miasta/ i zamki budowane/
 Drogi/ mosty porządne/ i brzegi warowne:
 Czego trudno dołazać bez wielkich pieniedzy/
 Znać dobrze/ że tam byli gospodarze tedy.
 K czemuż przyszło? Polacy Pruska ziemię wzięli/
 A oni się bogacze chudim nie odieśli.
 Wskazieś wy pieniądze/ coście tak znacznego
 Uczynili: nie chce nic wspominać dawnego.
 W kilku lat Tatarowie pięć króć was wybrali/
 Bracia wasze w niewola Turkom zaprzedałi.
 Despot/ wrzecz! Despotom onych dawnych plemię
 Na wasze wieczną hańbę dwa króć przeszedł zię
 Mostkiewski wziął Połocko/ i listy wywodzi/ (mie
 że prawe przyniesionym Halicz nań przichodzi.
 A by chciał patrzeć prawa/ trzymał bych ją z wami
 Bo się on mało bawił Konstytucyami.
 Co daley? Szwedowie was przez morze siegaia/
 A Jslanti wam prawie zgarści wydzieraia.
 Na koniec/ by nie Wisła/ to u was Branzwicy/
 A tego prziplacili przedsię Pomorzycy.
 Toć owoc waszych bogactw/ i toście wygrali/
 Zesćcie przy plugu raczy/ niż sabbli zostali.
 Aleć to ięszcze wsłisko początki/ pochwili
 Bedzie tego podobno wiecey/ bracia mili/
 Gdzie was maskare zeyma / a ludzie doznaią/
 że Polacy przodków swych barzo zostawiają.
Nie spuz

SATYR

Widzicie gęste miasta i zamki budowne,
Drogi, mosty porządne i brzegi warowne,
Czego trudno dokazać bez wielkich pieniędzy –
90 Znać dobrze, że tam byli gospodarze tędzy.
K czemuż przyszło? Polacy pruską ziemię wzięli,
A oni się bogacze chudym nie odjęli.

Ukażcież wy, pieniądze, coście tak znacznego
Uczynili. Nie chcę nic wspominać dawnego:

95 W kilku lat Tatarowie pięćkroć was wybrali,
Bracią waszę w niewolą Turkom zaprzędali;
Despot, w rzeczy despotow onych dawnych plemię,
Na waszę wieczną hańbę dwakroć przeszedł ziemię;
Moskiewski wziął Połocko i listy wywodzi,
100 Że prawem przyrodzonym Halicz nań przychodzi
(A by chciał patrzeć prawa, trzymałbych ja z wami,
Bo się on mało bawił konstytucyjami).

Co dalej? Szwedowie was przez morze sięgają
A Iflanty wam prawie z garści wydzierają,
105 Na koniec, by nie Wisła, to u was Branszwicy,
A tego przypłacili przedsię Pomorzycy.
Toć owoc waszych bogactw i toście wygrali,
Żeście przy pługu raczej niż szabli zostali.

Aleć to jeszcze wszystko początki, po chwili
110 Będzie tego podobno więcej, bracia mili,
Gdy z was maszkarę zejmą, a ludzie doznają,
Że Polacy przodków swych barzo zostawają.

[A3v]

Nie spu-

SATYR

Nie spuszczajcie się na to, że Turcy proznują –
Wiedząc oni przyczynę, komu w tym folgują,
115 A kiedykolwiek morze nazbyt cicho stoi,
Pospolicie więc potym siłą złego broi.
Tego tam nie wiem, jaką przyjaźń z Niemcy macie 5
Albo jako daleko sobie dziś ufacie,
To tylko znam, że na was pilne oko mają,
120 I co rok to się pod was bliżej podsadzają.
Kopajcie wy karcz przedsię i budujcie stawy,
Wiedźcie z borow do Wisły burtnice i ławy, 10
Palcie lasy na popioł, rąbcie na wańszosy,
„Polak od pola rzeczon” – pospolite głosy.
125 Rad ujrzę, gdy was poprą, kędy się skryjecie,
Bo ile po was baczę, bić się nie będziecie,
Nie mając ani konia, ani dobrej zbroje, 15
Pogotowiu ćwiczenia, bez czego złe boje.
Patrzcież, czegoście dla tych bogactw odstąpili,
130 Żeście prawie rycerską naukę stracili,
Na ktorej nie tylko ty ziemskie osiadłości,
Ale gardła należą i wasze wolności. 20
Niechaj drudzy, jako chcą, prawo rozumieją,
Niechaj pisać i mówić roztropnie umieją,
135 Za fraszkę ten wasz rozum stanie na ulicy,
Jesli nie będzie pewny żołnierz na granicy.
A jesli złotem groźni sąsiadom być chcecie, 25
Tym je rychlej u siebie jeszcze mieć będziecie.
[A4] Aleć ja

S A T Y R.

Niepuszczaycie sie na to / że Turcy proznuia/
 Wiedząc oni prziczinę / komu wtym folgua.
 A kiedy kolwiek morze nazbyt cicho stoi/
 Pospolicie wiec potim siła złego broi.
 Tego tam niewiem / iaka przijażń z Niemcy macie
 Albo iako daleko sobie dziś ufacie.
 To tylko znam / że na was pilne oko maia/
 I co roś / to sie pod was bliżej podsadzaia.
 Kopaycie wy łarcz przed sie / i buduycie stawy/
 Wieście z borow do Wisły burtnice / i ławy.
 Palcie lasy na popioł / rabcie na wańsosz /
 Polak od pola rzeczon / pospolite głosy:
 Rad uyrze / gdi was popra / kedi sie strzecie/
 Bo ile po was bacze / bić sie nie bedziecie/
 Nie maiac ani konia / ani dobrej zbroie/
 Pogotowin ćwiczenia / bez czego złe boie.
 Patrzcieś czegoście dla tych bogactw odstapili/
 Zescie prawie rycerska naukę stracili.
 Na ktorey nietylko ty ziemskie osiadłości /
 Ale gardła należa / i wasze wolności.
 Niechay drudzy iako chcą prawo rozumieia /
 Niechay pisać / i mówić roztropnie umieia.
 Za fraśkę ten wasz rozum stanie na ulicy/
 Jesli niebedzie pewny żołnierz na granicy.
 Nieśli złotem groźni sąsiadom być chcecie/
 Tym ie richley u siebie ieścić mieć bedziecie.
Aleć ia

S A T Y R

Aleć ja i tych bogactw nie znam między wami/
 A rad bych ze byście sie rugowali sami.
 Wiecey ci was daleko/ co swe wsi mijacie/
 Joycowskie Kredence u Żidow chowacie.
 Banedzać to/ kiedy już niedostawa komu/
 A tym wietśa/ gdy kaza wynosić sie z domu.
 Coś wzdi w tym iest/ dla boga/ iś/ bedac takimi
 Gospodarzmi/ zdacie sie przed sie ubogimi!
 Zbytek/ sasiędzi/ zbytek/ ktori iako morze
 Wżytko pożrze/ byś mu tkal niewie iako sporze.
 Mialo mu na ieden raz w żytki roczne snopy/
 Żyje on kiedy zasiedzie/ grunt zaraz/ i zchłopy.
 Na ostatek i pana/ taki to gość w domu:
 A by miał zginać/ niechce ustąpić nikomu.
 Da kto piećdziesiąt potraw/ da on tile troie/
 Ti go upoiś/ a on i woźnice twoie.
 Ti w rżu/ on w sobolu: ti na czapecz złoto/
 On ma i na trzewiku/ chocia czasem błoto.
 V niego obercuchy szyć sie niś u kogo /
 Od kabata sto złotych ieśćże to niedrogo.
 A kiedy sie wystrichnie w usarskim ubierze/
 Po żołnierzu go poznaś/ bo blan futra bierze.
 Wiec iako mu nierzecześ/ Miłosciwy panie/
 To już pewna przimowka/ ze głupi Ziemiańskie.
 By też nawiecey przegrał/ nic go to niesmuci/
 Jeśćże nad to chłopietom ostatek rozrzuci.
Pochlebce

SATYR

Aleć ja i tych bogactw nie znam miedzy wami,
140 A rad bych, żebyście się rugowali sami.
Więcejci was daleko, co swe wsi mijacie
I ojcowskie kredence u Żydów chowacie.
Ba, nędzać to, kiedy już nie dostawa komu, 5
A tym większa, gdy każą wynosić się z domu!
145 Coż wždy w tym jest, dla Boga, iż będąc takimi
Gospodarzmi, zdacie się przedsię ubogimi?
Zbytek, sąsiedzi, Zbytek, który jako morze
Wszystko pożrze, byś mu tkał, nie wiem, jako sporze: 10
Mało mu na jeden raz wszystkie roczne snopy,
150 Zje on, kiedy zasiędzie, grunt zaraz i z chłopy,
Na ostatek i pana – taki to gość w domu,
A by miał zginąć, nie chce ustąpić nikomu.
Da kto pięćdziesiąt potraw, da on tyle troje, 15
Ty go upoisz, a on i woźnice twoje,
155 Ty w rysiu – on w sobolu, ty na czapce złoto –
On ma i na trzewiku, chocia czasem błoto.
U niego obercuchy szersze niż u kogo,
Od kabata sto złotych, jeszcze to niedrogo, 20
A kiedy się wystrychnie w usarskim ubierze,
160 Po kołnierzu go poznasz, bo błan futra bierze.
Więc jako mu nie rzeczesz: „Miłościwy Panie”,
To już pewna przymowka, że głupi ziemianie.
By też nawięcej przegrał, nic go to nie smuci, 25
Jeszcze nadto chłopiętom ostatek rozrzuci.

[A4v]

Pochlebce

SATYR

165 Pochlebce to jego dwor, a rada zwodnicy,
Odwiernych mu nie trzeba, strzegą drzwi dłużnicy.
Na tego wy robicie, ten was wdawa w długi,
Ten was z wiosek wyzuwa i obraca w sługi.
Znac<z>niejsze przodkow waszych, i barzo znac<z>niejsze, ⁵
170 Ubostwo w Polszcze niż ty bogactwa dzisiejsze.
Kto dziś zamek założy, kto klasztor zbuduje,
Kto panu miasto puści i summę daruje,
Jako tego za ojców waszych było siła,
Ktorem rzecz pospolita milsza niż swa była? ¹⁰
175 Wierę dziś rychlej wezmą, niż dadzą krolowi,
Pogotowiu podobno księdzu plebanowi,
A bodaj drugi już miał i kielichy pełna,
Nie rzkać, by mu szła z owiec po staremu wełna.
„Oho, znać papieżnika!” – Po czymże? – „Po mowie”. ¹⁵
180 Mnimałem, by po rogach, co to mam na głowie.
Bracie, nie chcę się z tobą w rzecz wdawać o wierze,
Bo ja sam na się wyznam, żem prostak w tej mierze.
Lecz jeśli ty inaczej o sobie rozumiesz, ²⁰
Jedź do Trydentu, a tam ukażesz, co umiesz.
185 Dobrym krześcijaninem nie tego ja zowę,
Co umie dysputować i ma gładką mowę,
Ale kto żywie według wolej Pana swego,
Tego ja barziej chwale niżli wymownego.
Powiedz mi, w który sposób korda pomykali ²⁵
190 Starzy Polacy, kiedy słów Pańskich słuchali?

B

Wierzysz

S A T Y R 2

Pochlebce to iego dwor/ a rada zwodnicy/ (znici.
 Odwiernych mu nietrzeba / strzega drzwi dłu/
 Na tego wy robicie/ ten was wdawa w długi/
 Ten was zwiosek wyzuma/ i obraca w slugi.
 Znacniejsze przodków waszych/ i barzo znacniejsze
 Wbostwo w Polsce/ niż ty bogactwa dzisiejsze.
 Kto dziś zamek założy/ kto klasztor zbuduje/
 Kto panu miasto pusi/ i summe daruje/
 Jako tego za oyców waszych było siła/
 Ktorim rzeczpospolita miłsa niż swa była.
 Wiere dziś richley wezma / niż dadza Królowi/
 Pogotowi podobno Kiedzu Plebanowi:
 I boday drugi już miał i kielichy pełna/
 Wierzący by mu sta z owiec postaremu welna.
 Oho znać Papieżnika : po czymże? po mowie :
 Minimalem by po rogach/ co to mam na głowie.
 Bracie niechce sie stoba wrzecz wdawać o wierze
 Bo ja sam na sie wyznam/ żem prostał w tej mie/
 Lecz iesli ti inaczej o sobie rozumieś/ (rze.
 Jedź do Tridentu/ a tam ukážeś co umieś.
 Dobrum Krześcijaninem nie tego ja zowe/
 Co umie disputować/ i ma gładka mowe.
 Ale kto żywie według woley pana swego/
 Tego ja barziej chwale/ niżli wymownego.
 Powiedz mi w ktori sposob korda pomykali
 Starzi Polacy/ kiedy słow pańskich słuchali?
B
Wierziś

S A T Y R.

Wierziś ti/ że sie wten czas miał ten wola gadać.
 Rogati to Syllogizm/ a trudno u zbadać.
 Tak on myśli: nieumiem wywodow byrokich/
 Zebych mogł pańskich dosiac tajemnic glebokich
 Ale com raz obiecal na krzcie Panu swemu/
 Nieśluzić po ki wemnie dusza iedno iemu/
 Stoię przitim statecznie/ i znam iego słowa/
 Tich nieodstapie by mi tuż miała spaść głowa.
 Nowże mu/ że źle wierzi/ uyrziś czym cie potka:
 Ztakimi bych ia wolal przestawać: to krotka.
 Nieucziłem sie w Lipsku/ ani w Pradze wiari/
 I niewiem iako kaza w Genewie u fari.
 Wsistko mam z Pustelników/ co mieszkaja znami
 Miedzy lasy/ i miedzy pustini gorami.
 Ci mi naprzod prawego boga ukazali/
 I wiare dostateczna do serca podali.
 Ale niś ktemu przisłto silna byla trwoga/
 Bom tak trzimal/ żem ia też pośedł coś na boga
 Bachus był na mie łaskaw / i żadney bieśiadi
 Nigdi niemiał bezemnie/ moge rzec i radi.
 Kied i niost Ariadne iam tuż przed nim siedzial/
 Com też sobie pomyslat/ Bache/ byś był wiez
 Za czasem pogineli ci bożkowie máli/ (dział.
 Mych my sie też po gestich lesiech rozstrzelali.
 Na koniec iam sie okrzcił/ i śedłem wty kraie/
 Gdziem zastał/ moge tak rzec/ swiete obyczaje.
 Niebyło

SATYR

Wierzysz ty, że się wtenczas miał ten wolą gadać?

Rogaty to syllogizm a trudno ji zbadać.

Tak on myśli: „Nie umiem wywodów szyrokich,
Żebych mógł Pańskich dosiąć tajemnic głębokich,

195

Ale com raz obiecał na krzcie Panu swemu,

5

Nie służyć, poki we mnie dusza, jedno Jemu,

Stoję przy tym statecznie i znam Jego słowa,

Tych nie odstąpię, by mi tuż miała spaść głowa”.

Mówże mu, że źle wierzy, ujrzysz, czym cię potka.

200

Z takimi bych ja wołał przestawać, to krotka.

10

Nie uczyłem się w Lipsku ani w Pradze wiary

I nie wiem, jako każą w Jenewie u fary,

Wszystko mam z pustelników, co mieszkają z nami

Miedzy lasy i miedzy pustymi gorami.

205

Ci mi naprzód prawego Boga ukazali

15

I wiarę dostateczną do serca podali.

Ale niż k temu przyszło, silna była trwoga,

Bom tak trzymał, żem ja też poszedł coś na boga.

Bachus był na mię łaskaw i żadnej biesiady

210

Nigdy nie miał beze mnie, mogę rzec, i rady.

20

Kiedy niośł Aryjadnę, jam tuż przed nim siedział –

Com też sobie pomyślał, *Bache*, byś był wiedział.

Za czasem poginęli ci bożkowie máli,

Mychmy się też po gęstych lesiech rozstrzelali.

215

Na koniec jam się okrzył i szedłem w ty kraje,

25

Gdziem zastał, mogę tak rzec, święte obyczaje.

[Bv]

Nie było

SATYR

Nie było tej chciwości, która dziś panuje,
Tak iż małe i wielkie jednako frasuje.
A jako się dziś ludzie za pożytek jęli,
220 Tak naonczas wszyscy się do sławy cisnęli,
Ktorej nie drogim trunkiem ani połmiskami, 5
Ale znacznymi chcieli zyskać posługami.
Więc iż łakomstwa nie niosł on wiek staradawny,
Nie był żaden prokurator między nimi sławny,
225 Bo nie statutem, ale cnotą się zarządzili,
Strzegąc, jakoby zawždy w spolnej zgodzie żyli. 10
Teraz, jako w pieniądzach ludzie smak poczuli,
Cnota i Przystojenstwo do kąta się tuli,
A ich plac niewstydliva Potwarz zastąpiła,
230 Na co trzeba statutow i rzeczników siła.
A onych jakobysmy tu przepomnieć mieli, 15
Ktorzy ani sieść za stoł z podejrzanym chcieli?
Obrus przed nim rzezali, talerz nożmi kłoli,
Jesli nie chciał ustąpić, musiał poniewoli.
235 Dziś niech jawnie kto zbija, niech zdradza, niech kradnie,
Forytarza dostanie, jako czego snadnie. 20
Stateczniejsze zaprawdę niewiasty w tej mierze,
Bo to dziewczka od matki za testament bierze,
Że cnotliwa nie będzie siedzieć przy wszetecznej,
240 Za co samo, Bog świadek, godne sławy wiecznej.
Ale wy co dziś w sobie ojcowskiego macie, 25
Okrom tego, że czasem o łez się gniewacie?

B2

Onym

S A T Y R

Niebyło tey chciwosci/ która dziś panuje/
 Tak iś male/ i wielkie iednako frasuie.
 Alako sie dziś ludzie za pożytek ieli/
 Tak na on czas wszyscy sie do sławy cisneli/
 Ktorey miedrogim trunkiem/ ani polmiskami/
 Ale znacznymi chcieli zyskać posługami.
 Wiec iś takomstwa niemoś on wiek staradawny/
 Nie był żaden prokurator miedzy nimi sławny.
 Bo nie Statutem/ ale cnota sie rzadzili/
 Strzegac iakoby zawżdy wspólney zgodzie żili
 Teraz iako wpieniadkach ludzie smak pocżuli/
 Cnota/ i przystoieństwo do kłata sie tuli.
 A ich plac niewstydliwa potwarz zastąpiła/
 Na co trzeba Statutow/ i rzeczników siła.
 A onych iakobyśmy tu przepomnieć mieli?
 Ktorzi ani sieść za stoł zpodeyrzanym chcieli.
 Obrus przed nim rzezali/ talerz nożmi kłoli/
 Jesli niechciał ustapic/ musiał poniewoli.
 Dziś niech iawnie kto zbija/ niech zdradza/ niech
 Foritarza dostanie/ iako cżego snadnie. (Kradnie
 Statecznięysze zaprawde niewiastiwtey mierze/
 Bo to dziewczka od matki za testament bierze/
 Ze cnotliwa niebedzie siedzieć przy wśeteczney?
 Za co samo/ Bog świadek/ godne sławy wiecz/
 Ale wy/ co dziś w sobie oycowskiego macie? (ney.
 Otróm tego że czasem o leż sie gniewacie.

B 2

Onym

S A T Y R

Onym ci to przystało/ iż prawdę mawiali/
 I wiem pewnie/ że synów tegoż nauczałi.
 A jeśli mówić/ tedi i słuchać iey trzeba/
 Bo prawda/ wszyscy wiecie/ niścad ieno znieba.
 Wiec i to trefna/ że wy starich odstapioſi
 Obyczaiow/ a noweſe ſobie ulubioſi/
 Chcecie przedſie zachować ſtaradawne Sadi/
 Aby Król wſiſtki waſe użnawał merzadi.
 Znośne to było brzemie/ za ludzi/ co zgode/
 I poſtoy milowali/ a o rowna ſłode
 Dali na przyjaciela/ albo na Sasiada/
 Ze mogła nieowſiſtkim wiedzieć zwirzchnia ra
 Ale kied i ſie ludzi ſkrzetnych namnożyło/ (da.
 Ktorim potwarz/ i prawo uſtawicżne miło:
 Kied i o namnieyſza rzecz každy na Seym ruſi/
 A ti za nim ubogi Ziemianinie kluſi/
 Kto tak żelazney głowy/ albo tak ciupliwy/
 Zeby mógł wſiſtkich ſłuchać/ i użnać kto krziwy
 Albo tedi przywróćcie ſtare obyczaje /
 A inż tenże poſtepek prawny niech zoſtaie:
 Albo ieſli wam barzief i myſli wiek dziſieyſi/
 Uczyńcieſz inż i Statut czaſom przistoynieyſi.
 Siła to na Satyra prawa pociąſować:
 Wſak pomnie wolno będzie každyemu wotować
 Ja mówie/ co rozumiem: kto ma co lepiſzego/
 Niechay powiada/ bede rad ſłuchał każdego.
Alle

SATYR

Onymci to przystało, iż prawdę mawiali,
I wiem pewnie, że synów tegoż nauczali,
245 A jeśli mówić, tedy i słuchać jej trzeba,
Bo prawda, wszyscy wiecie, niskąd, jeno z nieba.

Więc i to trefna, że wy, starych odstąpiwszy

5

Obyczajów, a nowsze sobie ulubiwszy,
Chcecie przedsię zachować staradawne sądy,
250 Aby król wszystkie wasze uznawał nierządy.
Znośne to było brzemień za ludzi, co zgodę

I pokój miłowali, a o równą szkodę

10

Dali na przyjaciela albo na sąsiada,

Że mogła nie o wszystkim wiedzieć zwirzchnia rada.

255

Ale kiedy się ludzi skrzętnych namnożyło,

Którym potwarz i prawo ustawiczne miło,

Kiedy o namniejszą rzecz każdy na sejm ruszy,

15

A ty za nim, ubogi ziemianinie, kłuszy,

Kto tak żelaznej głowy albo tak cirpliwy,

260

Żeby mógł wszystkich słuchać i uznać, kto krzywy?

Albo tedy przywróćcie stare obyczaje,

A już tenże postępek prawny niech zostaje,

20

Albo jeśli wam bardziej k myśli wiek dzisiejszy,

Uczyńcież już i statut czasom przystojniejszy.

265

Siła to na Satyra prawa pociasować,

Wszak po mnie wolno będzie każdemu wotować.

Ja mówię, co rozumiem – kto ma co lepszego,

25

Niechaj powiada, będę rad słuchał każdego,

[B2v]

Ale

SATYR

270 Ale proszę, niechaj ja pirwej się odprawię,
A obiecuję, że was długo nie zabawię.
Aczci słyszę, iż kiedy wy mówić poczniecie,
Końca w swych oracyjach naleźć nie możecie,
A podobieństwo, bo co tydzień pirwej sprawił, 5
To dziś sejm za poł roka bodaj się odprawił
275 (I tymieście podobno Połocko stracili,
Bo kiedy się było bić, toście wy radzili).
Ale ja, co w kim ganię, tego się sam chronię,
Przydawszy jeszcze mało, potym się uklonię. 10
Tego baczyć nie mogę, dla ktorej przyczyny
280 Wolicie do Włoch abo do Niemiec ślać syny,
Mając swe szkoły doma, gdzie przedtym jeźdzali
Cudzoziemcy, którzy się nauką parali.
Zdadzą się wam podobno prostacy mistrzowie, 15
Ba, będą z nich po chwili gregoryjankowie,
285 Jesli im i tę trochę weźmiecie, co mają!
Na dziesięć grzywien jednak dosyć wymyślają.
Ale niech ma zapłatę godność miedzy wami,
Ręcę wam, że zrownacie z ich tam Sorbonami, 20
Na koniec, ważcie doma taki koszt na dzieci,
290 Ujrzycie, że się do was wszytka Padew zleci.
Ale dla obyczajow podobno je ślecie –
Wierzcie mi, że przy dobrych i złe tam najdziecie,
A nie wiem, ktore lepiej smakują młodemu. 25
Rozumiejcie po sobie – co wam, to i jemu.

B3

Ja, głupi

S A T Y R.

Ale proszę/ niechay ia pirwey sie odprawie/
 A obiecuie/ że was długo niezabawie.
 Acz ci słyśże/ iż/ kiedy wy mówić poczniecie/
 Końca w swych oracyach naleść niemożecie.
 A podobieństwo: bo co tidzień pirwey sprawił/
 To dziś Szym za potrośa boda y sie odprawił.
 I timescie podobno Polocko stracili/
 Bo kiedy sie było bić/ roście wy radzili.
 Ale ia co w kim ganie/ tego sie sam chrońcie.
 Przidawśi ieścże mało / potim sie u kłonie.
 Tego baczyć niemożę / dla ktorey przyczyny
 Wolicie do Włoch/ abo do Niemiec ślać syny/
 Maiac swe szkoły doma/ gdzie przedtim ieżdżali
 Cudzoziemcy / ktorzi sie nauka parali.
 Zdadza sie wam podobno prostacy mistrzowie:
 Ba beda z nich pochwili Gregoriankowie.
 Jesli im i te troche weźmiecie/ co maia/
 Na dzieśieć grziwien iednak dosyć wymyslaia.
 Ale niech ma zaplate godność między wami/
 Recze wã/ że zrownacie z ich tam Sorbonami.
 Na koniec/ ważcie doma taki koszt na dzieci/
 Wyrzicie że sie do was wsitka Paderw zleci.
 Ale dla obyczajow podobno ie ślecie:
 Wierzcie mi że przido bruch i złe tam najdziecie.
 A niewiem ktore lepiej smakua młodemu/
 Rozumieycie po sobie/ co wam/ to i temu.

S A T Y R

Ja głupi tak rozzumiem/ i przy tym zoſtane/
 Ze Polſke nic inſzego o taką odmianę
 Nieprzyprawiło/ iedno poſtronne ćwiczenie:
 O czymbych mówił/by mi nieſto o wzmiężenie
 Każda rzecz poſpolita ſwoia ſprawa ſtoi/
 Do ktorey ieſzcze z młodu dzieci wieſć przyiſtoi:
 Bo ieſli co nowego ſobie ulubia/
 Wedle tego za czasem potym ſwiat budwia.
 Niewieſieſz tego nawykł: ba i owſzem wieſie/
 Jedno iuż nie wſſittkiego moia pamięć nieſie/
 Com ſtychał od Chirona mieſzańca dziwnego /
 Kiedymiał wſwey opiece Achilla młodego.
 Ten w niewidney iaſtuni mieſzkał między bori/
 Lecż rozumem porównał z wielkimi Doktorci.
 A chcąc ieli mie ſłuchać/ poradze ſie głowy/
 Mogeli co przypomnieć iego ſłotkiey mowy.
 Synu moy (tak ucznia zwał) poſiſ w domu m dym
 Nieuſtyſiſz nic uchem/ ani okiem ſwoim
 Wyrziſ/ czymby ſie zgoſić mogł: lecż przyda czaſy
 Ze ti i mnie poſegnaſz/ i ty piękne laſy.
 A iako ſmiałe Orle/ ſam ſie zgniazda ſpuſciſ/
 A oycę iuż z opieki/ i z prace wypuſciſ.
 Tam ci ſie będzie trzeba mieć na dobrej pieczi/
 Abyſ ſie nie dał uwieſć iakiey ſproſney rzeczy.
 Bo iako geſte Wſſice/ nagle cie obſieda
 Koſtoſi ſwiata tego/ i odwodzić będą
Twoie

SATYR

Twoje

SATYR

Twoje ślachtetne serce od zabaw uczciwych,
Cukrując ci na zdradzie smak rzeczy zelżywych.
A tak bierz sobie w pamięć, co dziś mówię z tobą,
Żebyś w takiej przygodzie nie trwożył wiecej sobą.

325 Tego naprzód bądź pewien, iż Bog wszystko widzi, 5

A jako cnotę lubi, tak się grzechem brzydzi,
Przeto niżli co poczniesz knować w głowie swojej,
Uważ to pierwej, że Bog świadkiem sprawy twojej,
A jako dobra będzie albo zła u Niego,

330 Tak się i ty na koniec musisz cieszyć z tego. 10

Nie rozumiej, żeby to darmo uczyniono,
Iż wszelaki zwierz inszy pochyłym stworzono,
A człowiek twarz wyniosłą niesie przed wszystkimi,
Patrząc w ozdobne niebo oczyma jasnymi.

335 Chciał nam Bog tym swoją myśl opowiedzieć prawie, 15

Iż bydlę a człowieka stworzył k różnej sprawie:

Bydło więcej nie szuka, jedno aby tyło,

Tego samego patrząc, co jest ciału miło,

Ale człeku, którego dusza poszła z nieba,

340 O tym czuć, o tym myśleć ustawicznie trzeba, 20

Jakoby się mógł wrocić na miejsca ojczyście,

Gdzie wspólnie przebywają duchy wiekuiste.

To ty wiedząc, dziecko me, nie chyl się za tymi,

Ktorzy swym zawołaniem i dary boskimi

345 Wzgardziwszy, towarzystwo wzięli z bestyjami 25

I wyrzekli się nieba sprosnymi sprawami,

[B4]

Ale na-

S A T Y R

Twoie slachetne serce od zabaw ucżciwych/
 Cukrmac ci na zdradzie smak rzeczzi zelżiwych.
 A tak bierz sobie w pamieć/ co dziś mowie z toba/
 Zebyś w takiey przigodzie nietrwożił wiec soba
 Tego naprzod bądź pewien/ iż Bog wsżitko widzi
 A iako cnote lubi/ tak sie grzechem brzydzi.
 Przeto nišli co poczniesz knować w głowie swojey
 Uważ to pierwey/ że Bog swiatkie sprawy two
 A iako dobra bedzie/ albo zła u niego/ (iey.
 Tak sie i ti na koniec musisz cieścić z tego.
 Nerozumiey że by to darmo ucziniono /
 Iż wsżelaki żwierż nişi pochyłym stworzono:
 A człowiek twarz wyniosła niesie przed wsżitkimi
 Patrząc wozdobne niebo oczima iasnymi.
 Chciał nā bog tym swoje mysl opowiedzieć prawie
 Iż bydło/ a człowieka stworzył krozney sprawie
 Bydło wiecey nieśuka iedno aby tulo/
 Tego samego patrzac/ co iest cialu miło.
 Ale człeku/ ktorego dusza posła z nieba /
 O tim czuć/ o tim myślić ustawicznie trzeba/
 Jakoby sie mógł wrocić na mieśca oyczyste/
 Gdzie spolnie przebywaia duchy wieknişte.
 To ti wiedzac/ dziecię me/ niechyl sie za timi/
 Ktorżi swym zawołaniem/ i dari boskami
 Wzgardziwszy/ towarzystwo wzieni z bestijami/
 I wyrzekli sie nieba sprośnymi sprawami.
Alle na

S A T Y R.

Alle naśladowy cnoti/ ktora acz zniewczasem/
 I trudnością przichodzi/ a wśakoż za czasem
 Hoynie płaci utraty podiete dla siebie/
 Jednając wieczną sławę/ i osiadłość wniebie.
 A iż się urodził w domu zawołanym/
 I czasu swego będzie panował poddanym.
 Pocznij rząd sam od siebie/ a uszkromi chciwość/
 Niechay beda posłuszne rozumney zwierzchności
 Bo tak wiedz/ iż w człowieku są mocarki dżiwne/
 Nietylko sobie różne/ ale i przeciwne.
 Jest bystra popędliwość/ iest żądza niesyta.
 Boiażń mędra/ żalność smutna/ radość niepokrta.
 Nad ktorimi iest rozum/ iako hetman/ ktori
 Na strzedz/ aby żnich żadna niemogła wziąć go
 Temu ti władza poruczy/ i dai w moc sam siebie. (ci.
 Niech wie o każdej sprawie/ ktora się tknie cie-
 Bo iesli przydzie owym porucznikō rzadzić/ (bie.
 Bez tego być niemoże byś niemiął zabłądzić.
 Alle pańskiego zdrowia ani mocne sklepy/
 Ani tak dobrze strzeżę poboczne oścżepy/
 Jako miłość poddanych/ i wiara życzliwa/
 Czego strach niewycisnie/ i groza sułliwa.
 Richley dobroć/ i łaska/ richley chuć wzajemna
 Wtym ci posłużyć może/ i ludzkość przyjemna.
 Wprzjacielu się kochay/ i każda przestroga (moge/
 Wdziecznie od niego przyjmuy/ bo śmieie rzec
Krolowie

SATYR

Ale naśladowuj cnoty, która acz z niewczasem
I trudnością przychodzi, a wszakoż za czasem
Hojnie płaci utraty podjęte dla siebie,
350 Jednając wieczną sławę i osiadłość w niebie.

A iżeś się urodził w domu zawołanym 5
I czasu swego będziesz panował poddanym,
Pocniż rząd sam od siebie, a uskromń chciwości,
Niechaj będą posłuszne rozumnej zwirzchności.
355 Bo tak wiedz, iż w człowieku są mocarki dziwne,
Nie tylko sobie różne, ale i przeciwne: 10
Jest bystra Popędliwość, jest Żądza niesyta,
Bojaźń mdła, Żalność smutna, Radość niepokryta,
Nad którymi jest Rozum jako hetman, który
360 Ma strzec, aby z nich żadna nie mogła wziąć gory.
Temu ty władzę porucz i daj w moc sam siebie, 15
Niech wie o każdej sprawie, która się tknie ciebie,
Bo jeśli przyjdzie owym porucznikom rządzić,
Bez tego być nie może, byś nie miał zabłądzić.

365 Ale pańskiego zdrowia ani mocne sklepy,
Ani tak dobrze strzegą poboczne oszczepy, 20
Jako miłość poddanych i wiara życzliwa –
Czego strach nie wycisnie i groza fukliwa,
Rychlej dobroć i łaska, rychlej chuć wzajemna
370 W tym ci posłużyć może i ludzkość przyjemna.
W przyjacielu się kochaj i każdą przestrogę 25
Wdzięcznie od niego przyjmuj, bo śmieie rzec mogę,

[B4v]

Królowie

SATYR

Krolowie inszych rzeczy wszech obfitość mają,
Samej prawdy tam do nich najmniej przynaszają.
375 Przeto niechaj nie lubi ucho twe cnotliwe
Pochlebstwa, które jako zwierciadło fałszywe
Rozną twarz twych postępów tobie ukazuje, 5
Nie tak, jako je człowiek stateczny przyjmuje.
Cnotę miłuj i godność, bo tym państwa stoja,
380 Kiedy dobrzy są w wadze, a źli się zaś boja,
A czego napotrzebniej – i sam żyj przykładnie,
Bo poddany za panem zawsze pojdziesz snadnie. 10
A iż wszystkiego trudno doglądać jednemu,
Ale część prace musisz poruczyć drugiemu,
385 Przypatrujże się dobrze, kto się na co godzi.
Bo chociaż drugi w zacnym domu się urodzi,
Jesli morza nieświadom, jesli nie zna nieba, 15
Ani żaglow, ani mu styru zwierzać trzeba.
A nawiciej tego strzeż, abyś na urzędy
390 Łakomych ludzi nigdy nie sadzał, bo kędy
Sprawiedliwość sprzedajna, tam przeklęstwo wielkie,
A u Boga niewinnych ważne prośby wszelkie. 20
Ale tobie tak trzeba myśleć o pokoju,
Jakobyś się mógł zaraz przydać i do boju,
395 Bo jesli ja co mogę rozeznąć na niebie,
Wrychle Greczyn usłyszysz o naglej potrzebie.
Widzę zbrojcę z daleka i gościa zdraдного, 25
A on z góry las wali do brzegu morskiego,

C

Nowych

S A T Y R

Krolowie inszych rzeczy wszech obfitosc maia/ (ia.
 Samey prawdi tam do nich namniey przynasza
 Przeto niechay nie lubi ucho twe cnotliwe
 Pochlebstwa/ ktore/ iako zwierciadlo falsiwe/
 Rozna twarz twych postepkow tobie ukazuje/
 Nie tak iako ie czlowiek stateczny przyjmuie.
 Cnote milny/ i godnosc: bo tim panstwa stoia/
 Kiedy dobrzy sa w wadze / a zli sie zas boia.
 A czego napotrzebniey/ i sam ziy przykladnie/
 Bo poddany za panem zawzdy poydzie snadnie
 A isz wsistkiego trudno dogledac iednemu/
 Ale czesc prace musisz poruczyć drugiemu:
 Przipatruy ze sie dobrze/ kto sie na co godzi/
 Bo chocia drugi wzacnym domu sie urodzi/
 Jesli morza nieswiadom/ iesli mezna nieba/
 Ani zaglow/ ani mu stiru zwierzac trzeba.
 A nawiecey tego strzez/ abyś na urzedi
 Lakomych ludzi nigdi niesadzal: bo kedi (kie.
 Sprawiedliwosc przedayna/ ta przelectwo wiel
 A u boga niewinnych wzne prozby wseltie.
 Ale tobie tak trzeba myslie o pokojn /
 Jakobyś sie mogl zaraz przidać i do boin.
 Bo iesli ia co moge rozeznać na niebie/
 Wrichle Greczin uslysi o nagley potrzebie.
 Widze zboyce zdaleka/ i goscia zdradnego/
 A on zgori las wali do brzegu morskiego.
 C Nowych

S A T Y R

Nowych galer prziczinia / starich poprawiue /
 Wiosła rzędem rośłada / żaglow przypatruie.
 Do nas zmierza po korzysć / a nielada iaka
 Korzysć / boday w Grecyey znalazł druga taka.
 Jednak swego dotąże / na co się usadzi /
 Lecz niewiem iesli sobie dobrze wrim poradzi.
 Bo ledwe się rozgosci / kiedy Greczin zbroyny (ny
 O swa krzywdę będzie chciał po nim nagley woj
 Niepomoga mu wten czas słońko brzmiace strony.
 Niepomozę twarz gładka / ani włos trasiony .
 Pirchnie iako przed wilkiem ieleń wiatronogi /
 Nie tim się popisyuiac u swojey niebogi.
 Tam się i ti zdrugimi masz pospół stawić /
 Treka / da Bog / sławy oycowskiey poprawić.
 A iuż teraz przywyłay pracy / i nie wczasom /
 Abyś się mógł sposobić ku trudniejszyim czasom.
 Umiey łuk miernie ciągnąć / umiey bronia władać /
 Nieprzójaciela siegać / a sam siebie składać.
 Umiey rzekę przepłynąć / i row snadnie skoczyć /
 Konia pretko dosiadać / i dobrze im toczyć.
 Przycząy się goracu / i zimnemu niebu /
 Przestaway kiedy woda może być ku chlebu.
 Takie początki maiac / dopiero myśl o tim /
 Jako byś i sam umiał woysko wieść napotim.
 Trzeba mieśca pewnego szukać obozowi /
 Ostrożnie idź przeciw nieprzójacielowi.
Trzeba

SATYR

400 Nowych galer przyczynia, starych poprawuje,
Wiosła rzędem rozkłada, żaglow przypatruje.
Do nas zmierza po korzyść, a nie lada jaką
Korzyść, bodaj w Grecyjej znalazł drugą taką.
Jednak swego dokaże, na co się usadzi, 5
Lecz nie wiem, jeśli sobie dobrze w tym poradzi,
405 Bo ledwie się rozgości, kiedy Greczyn zbrojny
O swą krzywdę będzie chciał po nim nagłej wojny.
Nie pomogą mu wtenczas słodkobrzmiające strony,
Nie pomoże twarz gładka ani włos trafiony, 10
Pirzchnie jako przed wilkiem jeleń wiatronogi,
410 Nie tym się popisując u swojej niebogi.
Tam się i ty z drugimi masz pospołu stawić
I ręką, da Bog, sławy ojcowskiej poprawić.
A już teraz przywykaj pracy i niewczasom, 15
Abyś się mógł sposobić ku trudniejszym czasom.
415 Umiej łuk miernie ciągnąć, umiej bronią władać,
Nieprzyjaciela sięgać, a sam siebie składać,
Umiej rzekę przepłynąć i row snadnie skoczyć, 20
Konia prętko dosiadać i dobrze im toczyć.
Przyuczaj się gorącu i zimnemu niebu,
420 Przystawaj, kiedy woda może być ku chlebu.
Takie początki mając, dopiro myśl o tym,
Jakobyś i sam umiał wojsko wieść na potym.
Trzeba miejsca pewnego szukać obozowi 25
I ostrożnie ić przeciw nieprzyjacielowi.

[Cv]

Trzeba

SATYR

425 Trzeba wiedzieć, gdzie którym kształtem lud szykować,
Żeby jeden drugiego snadnie mógł ratować.
A jeśli nieprzyjaciel w zamek dufa więcej,
Więc kosze pleść, a k nim się szanćować co pręcej,
Wół znosić, przekop równać, tłuc taranem mury, 5
430 Można li rzecz, i ziemią macać spodkiem dziury.
Co trudno człowiek pojąć ma z prostej rozmowy,
Musi tam przy tym sam być i nastawić głowy.
A tak, skoro dorościesz lat i lepszej siły,
Miejże mi się do zbroje zaraz, synu miły, 10
435 A przykładem przodków swych szukaj sławy mieczem –
Kresu zamierzonego pewnie nie odwleczem.
Przecżże nie woleć raczej znacznie przed wszystkimi
Popisać się dzielnością i cnotami swymi,
Niż utraćć niktzemnie w cieniu wieku swego, 15
440 Nie skosztowawszy, co jest na świecie dobrego?
U Boga szczęście w ręku, prozno dufać zbroi,
Lecz ty przedsię czyn, synu, co tobie przystoi.
Cnota sławą się płaci, a snadź w przyszłym wieku
Wzbudzi takiego ducha Bog w pewnym człowieku, 20
445 Który twe zacne sprawy swoim piorem złotym
Będzie chciał światu podać, tak iż nigdy potym
Imię twoje nie zgaśnie ani uzna końca,
Poki zwierząt na ziemi, a na niebie słońca”.
Takie przysmaki starzec on ku cnocie dawał 25
450 Wnukowi, a jam, ucha nakładając, stawał
[C2] Lada gdzie

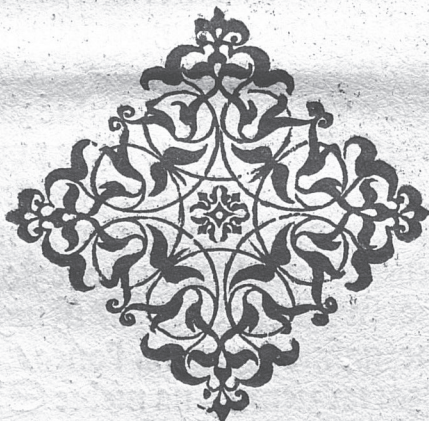
S A T Y R

Trzeba wiedzieć/ gdzie ktoim rtałtē lud siłować/
 Ze by ieden drugiego snadnie mógł ratować.
 A iesli nieprzujaciel wzamek dusza wiecey/
 Wiec kofse pleść/ a k nim sie śańcować co precey.
 Wal znośc/ przekop rownać/ tłuc taranem muri/
 Możnaliż zecż i ziemia/ macać spodkiem dziuri.
 Co trudno człowiek poiać ma zprostej rozmowy/
 Musi tam przitim sam być/ i nastawić głowy.
 A tak skoro dorosciesz lat/ i lepszej sily/
 Nleż ze mi sie do zbroie zaraz/ synu miły.
 A przykładem przodków swych śukay sławy miez
 Kresu zamierzonego pewnie nieodwlecze. (czē:
 Przecze niewoleć raczej zinacżnie przed wsiłki:
 Popisać sie dzielnościa/ i cnotami swymi: (mi/
 Nleż utracać niłczemnie w cieniu wieku swego /
 Nleż kofstowawsz co iest na świecie dobrego.
 V Boga szczęście wreku / prożno dusać zbroi/
 Lecż ti przed sie cziń/ synu/ co tobie przisto.
 Cnota sława sie płaci: a snadż w przistłym wieku
 Wzbudzi takiego ducha bog w pewnym człowie
 Ktoru twe zacne sprawy swoim piorē złotim (ku/
 Bedzie chciał świata podać/ tak iś nigdi potim
 Imie twoie niezgasnie/ ani uzna kofica/
 Po ki zwierzat na ziemi/ a na niebie Słofica.
 Takie przisma ki starzec on ku cnotcie dawał
 Wnułowi/ a iam/ ucha nakładaiac/ stawiał
Lada gdzie

S A T Y R

Lada gdzie przy iasłini/ mało myśleć o tym/
Ze by mi się to kiedy mogło przidać potim.
Ale co mój za rozum? wy mnie motykami
Proście/ a ja każę o cnocie przed wami.
Mało było nielepicy o ten rząd przełożyć
Dać wam taką Lacine/ aż by wam słowo wpięti.
Co was iednak nieminie/ jeśli (iako tuże) (musze.
Przed waszym gospodarstwem wynieść się stąd
Teraz już niech tak idzie/ bo źle nieucieczę/
Kto wzyśku będziecie mieć/ co się odwolecze.

K O N I E C



SATYR

Lada gdzie przy jaskini, mało myśląc o tym,
Żeby mi się to kiedy mogło przydać potym.
Ale co moj za rozum? Wy mię motykami
Płoszacie, a ja każę o cnocie przed wami.
455 Mało było nie lepiej o ten rząd przeklęty 5
Dać wam taką łacinę, ażby wam szło w pięty,
Co was jednak nie minie, jeśli, jako tuszę,
Przed waszym gospodarstwem wynieść się stąd muszę.
460 Teraz już niech tak idzie, bo złe nie uciecze, 10
A to w zysku będziecie mieć, co się odwlecze.

KONIEC

[C2v]

Do Satyra

Satyrze, pomni stąpić do mnie swego czasu,
Kiedy będziesz miał nazad wędrować ku lasu.
Powiesz mi, jako się kto będzie miał ku tobie,
Bo nie wszystkich jednak o uznasz przeciw sobie: 5
465 Najdziesz, ktoś wdzięczny będzie, najdziesz, ktoś nałaje,
W różnych głowach muszą być różne obyczaje.
Na koniec i ja bym sam wiedział, co winować –
Słuchaj, mogłeś na winnik chrostu nie żałować.

[C3]

Do Satyra.

SAtyrze/pomni stąpić do mnie swego czasu/
Kiedy bedziesz miał nazad wędrować ku lasu.
Powieś mi/ iako sie kto bedzie miał ku tobie/
Bo niewsiłkich iednako uznasz przeciw sobie.
Uaydziesz ktoć wdzieczę bedzie/najdziesz ktoć nalaż
Wroznych głowach musza być rozne obyczaje.(ie
Ua koniec i ia bych sam wiedział co winować:
Sluchay/mogłeś na winnił chrostu meżaławać.



PROPORZEC

álbo Hółd pruski
JANÁ
KOCHÁNOWSKIÉGO

W Kráko<wie> w Drukárni Łázá<rzowej>,
roku Páńskiego 1587.

[A]

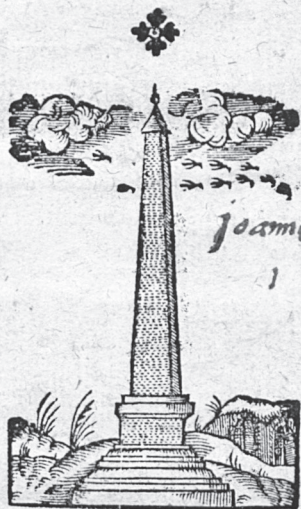
5

PROPORZEC

Albo Hóld Pruski

IANA

KOCHANOWSKIEGO.



W Kráko. w Drukárni Cázá.
Roku Páńskiego. 1587.

7.416

JEGO MIŁOŚCI
PÁNU, PÁNU STÁNISLÁWOWI

Mińskiému z Mińska etc.,
pánu mému miłościwému

5	Śliczna <i>Pieris</i> , która piérwsze rymy moje	5
	Fortunnie niech záchyna, wielkié łaski twoje	
	Każé wdzięcznie wspomionąc, á jákiéj są godné	
	Wdzięczności, przez té wiérsze podać nieozdobné,	
5	Bo zá nie godzien byś był złotá bogátého,	
	Któré pełnym strumiéním pędzi z dálekiégo	10
	Kráju luzytáńskiego Tágus nieprzebrniony,	
	Złoty piasek ná obie wymiátając strony;	
	Godzien byś był i pereł drogo nákupionych,	
10	Jáké przeważni kupcy miéwają z miejsc onych,	
	Kędy ósm náwigácij żeglarze bywáli	15
	Odprawują, niżli się záś náзад wrócáli;	
	Godzien byś sławnodawnych mistrzów málowania	
	I ręką Mentorową w mosiádzu rzezánia –	
15	Jeno Szczęście tym rzeczom dobrze zábieżáło,	
	Że ich áni ty prágniesz, áni ich mnie dáło.	20
	Przetóz niech pirámidy, kto chce, i kolossy	
	Tobie stáwi, á mnie mój Febus złotowłossy	
	Cudzą nátenczás pracą zálecić sie rádzi	
20	Dotąd, póki mię ná tę górę nie wprowadzi,	

A2

Kędy



IE° MŚCI
PANV, PANV STANISŁAWOWI
Minskiemu z Minska, &c.

Pánu memu miłosciwému.

Sliczna Piëris (ktora piërwšé rymy moie
Fortunnie niech zacząyna) wielkie łaski twoie
Każe wdzięcznie wspominać: á iakiey są godné
Wdzięczności/ przez te wierše podać nicozdobné.
Bo za nie godzienbys był zlotá bogátęgo/
Które pełnym strumieniem pędzi zdalekiego
Kraiu Luzytánskiego Tagus nieprzebuniony/
Złoty piasek ná obie wymiataiąc strony.
Godzienbys był y perel drogo nákupionych/
Jakie przeważni kupcy miëwają zmieysc onych/
Kedy ósm náwigácii żeglarze bywali
Odprawia/ niźli sie zaś ná zad wrócáli.
Godzienbys sławnodawnych mistrzów malowánia/
A reka Mentorowa w móściadzu rzezania.
Jeno szczęście tym rzeczom dobrze zabieżało/
Ze ich ani ty pragniesz/ ani ich mnie dało.
Przetóż niech Pyramidi/ kto chce/ y Kolossy
Tobie stawi: á mnie móy Phæbus złotowłossy
Cudza ná ten czas pracą zalecić sye rádzi/
Do tąd póki mie ná te góre niewprowadzi/



Kedy wdzięcznoścawé Boginie mieřkáia/
 Co z nich pisorimowie sławni wřytko máia.
 W których/ áza ia též téy lářki nábede/
 Zeć sye ná co własnégó zá časem zdobede.
 A teraz bierz z rąk moich Proporzec dzielnégo
 Pisorimá/ w Sármaćkim kráiu przednieyřégó :
 Który/ niech wróřka będzie przyřley sławy twoięy/
 A w ten czas/ o Bogini/ złotey lutnię moięy
 Doday dźwięku lubégó/ y tákiey wdzięcznořci/
 Coby ia śpięwać mogła podług iey godnořci.
 Kámięń złoty wpada : á czas nieprzetrwáły
 Mármore łamie/ y spycha niebotyczne śkáły.
 Ale śláchetné rymy/ tákowá moc máia/
 Ze zázdrořciwé láta ich niepořonáia.
 Stęmi sye ia chce śláwić / ná to pióro swoie
 Sposábiác/ by wmiáło śláwić imię twoie.

W. III. mego mřciwégó páńá

nániřřy řlugá/

Kristoph Kocháno-wřki.

Propo=

Kędy wdzięcznołaskawę boginie mieszkając,
Co z nich pisorymowie sławni wszystko mają
(U których áza ja też téj łaski nabędę,
Żeć sie ná co własného zá czasem zdobędę).
25 Á teraz bierz z rąk moich *Proporzec* dzielnego
Pisorymá, w sármáckim kráju przedniejszego,
Który niech wrózką będzie przyszléj sławy twojéj,
Á wtenczas, o bogini, złotéj lutniéj mojéj
Dodaj dźwięku lubégo i takiéj wdzięczności,
30 Coby ją śpiéwać mogła podług jéj godności.
Kámién z láty upada, á czas nieprzetrwały
Mármór łamie i spycha niebotyczné skały,
Ále śláchetné rymy takową moc mają,
Że zazdrościwé látá ich nie pokonájá –
35 Z témi sie ja chcę stáwić, ná to pióro swoje
Sposábiác, by umiało sławić imię twoje.

W<aszéj> M<ilości> mégo m<ilo>ściwégo páná
nanizszy slugá,
Krystof Kochánowski

[A2v]

Propo-

PROPORZEC

JANÁ KOCHÁNOWSKIÉGO

[Dedykacja]

	Zacny koronny hetmánie,	
	Wiem, żeć wszytkiégo dostánie,	
	Czego trzebá ku bojowi	5
	Dobrému walecznikowi,	
5	Ále ná zamiar co wádzi	
	Mieć rysztunku i czeládzi?	
	Przetóz weźmi téż ode mnie	
	Nie zbroję kowáná w Lemnie	10
	Álbo tarcz nieprzełomioná	
10	Od Cyklopów urobioná,	
	Lecz proporzec pięknie tkány	
	I z Helikonu podány	
	Od córek wdzięcznej Pámięci,	15
	Bez których łáski i chęci	
15	Hetman niech, jáki chce, wstánie,	
	Sławy trwáléj nie dostánie.	

[Proporzec]

	Oto w zacnym ubierze i w złotéj koronie	
	Siadł pomázániec Boży ná swym páńskim tronie,	20
	Jáblko złoté i złotá laskę w ręku májąc,	
	Á zakon Nawyższégo ná łonie trzymájąc.	

A3

Miecz

❖ ❖ ❖

S

PROPORZEC

IANA KOCHANOWSKIEGO.

❖

Z Acny Koronny Hetmānie,
Wiem żeć wszytkiego dostanie,
Czego trzebā ku boio-wi
Dobrému waleczniko-wi:
Ale nā zamiar co wādzi,
Mieć rystunku y czelādzi?
Przetóż weźmi téż odemnie,
Nie zbroie ko-wānq w Lemnie,
Albo tarcz nieprzełomionq,
Od Cyklopo-w wrobionq:
Lecz Proporzec pieknie tkāny,
Y z Helikonu podāny
Od córek wdziecznēy pāmieci,
Bez których lāski, y checi,
Hetman, niech iāki chce wstanie,
Sła-wy tr-wālēy nie dostanie.



To w zacnym vbierze / y w złotēy koronie/
Siadł pomázaniec boży nā swym pāńskim thro
Jablko złotē / y złotā laske w rękū mǎiąc / (nie:
A zakon nawyszēgo nā łonie trzymǎiąc.

Niecz przed nim srogi/ ale zleimu tylko srogi:
 Niewinnemu na sercu nie uczyni trwogi.
 Z obu stron zacny Senat koronny/ a w kolo
 Sprawiony zastep stoi/ y rycerstwa czolo.
 Przyslap Olbrychcie mlody/ zacnych ksiazat plemie/
 Ktory trzymasz w swej wladzi piekna Pruska ziemie/
 Z laski cnych królów Polskich: uczyn panu swemu
 Winną poccinowosc/ a slub wiare dzierzec iemu.
 Co tak ziscisz/ iesli spraw oycá cnotliwego
 Trzymac sye bedziesz/ z ktorych on v pana swego
 Byl zawzdy w takiéy wadze/ ze nie holdownikiem /
 Ale zdal sye byc iednym panstwa czesnikiem.
 Jego tedy postepki mądre uczynily/
 Jego wiara/ y cnota/ ze/ co srodze byly
 Pruskie kraie strapione vstawicznym boiem/
 W rychle iely sye cieszye poządny pokoiem.
 Niecze na niezrobione lemiesze zkowano /
 Szable na krzywe kosy/ y na sierpy dano:
 Morza/ y drogi bystrych rzek vspokoione/
 Miasa z rumow vpádlych znouu wyniesione:
 Nieprzyjaciele w laske przyieci: a owi/
 Co ku zwadzcie sklonniéyszy/ niz ku pokoiowi/
 Z myśli swéy hardéy byli do gruntu zniszczeni /
 A w boiowych powodziach z glowá ponurzeni.
 Sprawiedliwosc wielka rzecz: te po sobie mairac
 Zacni królowie Polscy/ a bogá wzzywairac/

Nieprzyja-

- 5 Miecz przed nim srogi, ále złému tylko srogi,
 Niewinnému ná sercu nie uczyni trwogi.
 Z obu stron zacny senat koronny, á wkoło
 Sprawiony zastęp stoi i rycérstwá czoło.
- Przystáp, Olbrychcie młody, zacnych książąt plemię, ⁵
- 10 Który trzymasz w swéj władzy piękną pruską ziemię
 Z łaski cných królów polskich, uczyn pánú swemu
 Winną poćciwość á ślub wiaré dzierzéc jemu.
 Co ták ziszcz, jeśli spraw ojcé cnotliwego
- Trzymác sie będziesz, z których ón u páná swégo ¹⁰
- 15 Był zázwdy w tákiéj wadze, że nie hołdownikiem,
 Ále zdał sie być jednym páństwá uczesnikiem.
- Jego tedy postęпки mądré uczyniły,
 Jego wiárá i cnotá, że co srodze były
- Pruskie kráje strapioné ustáwicznym bojem, ¹⁵
- 20 Wrychle jęły sie cieszyć požádnym pokojem:
 Miecze ná niezrobioné lemieszé skowáno,
 Szábłé ná krzywé kosy i ná sierpy dáno;
 Morzá i drógi bystrych rzék uspokojoné,
- Miástá z rumów upádłych znowu wyniesioné; ²⁰
- 25 Nieprzyjaciele w łaskę przyjęci, á owi,
 Co ku zwádzie skłonnější niż ku pokojowi,
 Z myśli swéj hárdéj byli do gruntu zniszczéni
 I w bojowych powodziách z głową ponurzeni.
- Spráwiedliwość wielka rzecz – tę po sobie mójác ²⁵
- 30 Zacni królowie polscy á Bogá wzywájác,

[A3v]

Nieprzyja-

Nieprzyjaciele główne mieczem okrócili
 I krzywd swoich nad niemi znacznie się pomścili.
 Którzy z płodnej Syryjy niedawno wygnani,
 Będąc przeciw poganom na pomoc wezwani
 35 Od pogranicznych książąt narodu polskiego, 5
 Nie pomniąc dobrodziejstw dopiero wziętego,
 Obrócili swe groty nad ludzkie nadzieje
 Nie na pogany, ale na swe dobrodzieje,
 Psów przykładem wyrodnym, którzy z wilki mają
 40 Dobry pokój, a stado zwierzone drapają. 10
 Ale to wszystko na ich głowę się wróciło.
 A ja, tego niechając, co przed ląty było,
 Dzień dzisiejszy poświęcić myślę rymem swoim
 Za zdarzeniem, o piękna Melpomeno, twoim.
 45 A już więc syn książęcy upadł na kolana 15
 I wyznał swe poddaństwo i zwiérzchnego pana,
 Obiecując na swą cześć k temu się znać wiecznie
 A wiarę panu swemu zachować statecznie.
 Zątym mu jest do ręku proporzec podany,
 50 Kosztownemi farbami wszytek malowany, 20
 Wielki, świetny, ozdobny, jaki za lat dawnych
 W żadnym szyku nie był znan ani w bitwach sławnych.
 Ten jako skoro z drzewa swego był spuszczoney,
 A potem wzgóre na wiatr wolny wyniesiony,
 55 Okazały się na nim rozliczne narody, 25
 Króle, wojska, hetmani, rzeki, miasta, grody.

[A4]

Tám

Nieprzyjaciełe główne mieczem okróćili/
 A krzywd swoich nad niemi znacznie sye pomścili.
 Którzy zplodney Syriey niedawno wygnani/
 Bedąc przeciw poganóm na pomoc wezwani
 Od pogranicznych książąt narodu Polskiego/
 Nie pomniąc dobrodziejstwa dopiero wziętego/
 Obrócili swé groty nad ludzkie nadzieie/
 Nie na pogány/ ale na swé dobrodzieje:
 Psów przykładem wyrodných/ którzy z wilki mają
 Dobry pokój/ a stado zwierzone drapają.
 Ale to wszystko na ich głowe sye wróciło.
 A ią/ tego niechając/ co przed-łaty było/
 Dzień dzisiejszy poświęcić myśle rymem swoim/
 Za zdarzeniem/ o piękna Melpomeno/ twoim.
 A iuż wtec syn książecy wpadł na kolana/
 A wyznał swé poddaństwo/ y zwierzchniego pana/
 Obieciąc na swą cześć ktemu sye znać wiecznie/
 A wiare panu swemu zachować statecznie.
 Jątym mu iest do reku Proporzec podany/
 Kosztownemi farbami wszystko malowany/
 Wielki/ świetny/ ozdobny: iaki za lat dawnych
 W żadnym syku nie był znan/ ani w bitwach sta-
 Ten iako skoro z drzewa swego był spuszczoney/ (wnych.
 A potym wzgórze na wiatr wolny wyniesiony/
 Okazały sye na nim rozliczne narody/
 Króle/ woyska/ hetmani/ rzeki/ miasta/ grody.

Tam

Tam było widać Piusy/ á oni wojniá
 Mazowsze/ ludzi wiąza/ wsi/ y miásta psuá.
 A Konrad przeciwko nim Krzyżaki prowadził/
 A nad głęboką Wisłą przy Dobrzyniu sádził.
 Mągrabiowie Pomorską ziemię posiadali/
 A iuż Gdańsk niedobyt/ zdráda otrzymáli.
 Starostá zamku bronil/ á temu Krzyżacy
 Na rátnieś bieżeli/ y zbroyni Polacy.
 Wilkowi owce odiał pies niepościgniony/
 Ale iá sam przedśie ział: zameś obroniony.
 Lecz dobrzy zakonnicy Polaki wygnáli/
 A staroste/ á sám zameś otrzymáli/
 Aż y wszytko Pomorze: Król wojne gotował/
 A Czech sye przeciw iemu z Krzyżaki spisował:
 Zone królewicowi z Litwy też nieśiono/
 A pokóy miedzy páństwy wieczny stánowiono.
 Máło dáley król wzajem Mągrabstwo wonie/
 A cna Krystyná/ gárdlem/ część swą odkupnie
 Dobrowolnie: bo słowy pogánin zwiedziony/
 Jey zacną głowę/ niehcąc/ rozdzielił zrámniony.
 Tu iuż burda z Krzyżaki/ którzy swoiey mocy
 Nie vsáiac/ v Czechá szukaia pomocy.
 Mazowszanin ściśniony Czechowi holdnie/
 A zá dobre sąsiedstwo Krzyżakom dziekuje.
 Wnet potym Számotulski przestawá z Krzyżaki/
 Ale nawet/ gdy bitwę ztoczyli z Polaki/

Pomógł

Tám było widać Prussy, á oni wojują
 Mázowsze, ludzi wiążą, wsi i miástá psują,
 Á Konrad przeciwko nim Krzyżaki prowadził
 60 I nád głęboką Wisłą przy Dobrzyniu sádził.
 Márgrábiowie pomorską ziemię posiadáli 5
 I już Gdańsk niedobyty zdrádą otrzymáli.
 Stárostá zamku bronił, á temu Krzyżacy
 Ná ráturek bieżeli i zbrojni Polacy.
 65 Wilkowi owcę odjął pies niepościgniony,
 Ále ją sam przedsię zjadł – zamek obroniony, 10
 Lecz dobrzy zakonnicy Polaki wygnáli
 I stárostę, á sámi zamek otrzymáli,
 Áż i wszystko Pomorze. Król wojnę gotował,
 70 Á Czech sie przeciw jemu z Krzyżaki spisował.
 Żonę królewicowi z Litwy téż niesiono 15
 I pokój między páństwy wieczny stánowiono.
 Máło dáléj król wzajem Márgrábstwo wojuje,
 Á cna Krystyná gárdłem cześć swą odkupuje
 75 Dobrowolnie, bo słowy pogánin zwiedziony
 Jój začną głowę, nie chcąc, rozdzielił z rámony. 20
 Tu już burdá z Krzyżaki, którzy swojej mocy
 Nie ufając, u Czechá szukają pomocy.
 Mázowszánin ściśniony Czechowi hołduje,
 80 Á zá dobré sąsiedstwo Krzyżakom dziękuje.
 Wnet potym Számotulski przestawá z Krzyżaki, 25
 Ále nawet gdy bitwę stoczyli z Polaki,

[A4v]

Pomógł

Pomógł ich bić. Tám Száry leży zmordowany,
 Którego bárziej boli zły sąsiad niż rány.
 85 Inszy król, inszé czasy – ludzie, syci boju,
 Dáli w moc dwiemá królom rádzić o pokoju.
 Wyrok naszym nie k myśli, przedsię go trzymáją, 5
 Ále sie Niemcy czegoś wiecej domagáją.
 Znowu wici roznoszą, lecz papiész hámuje,
 90 Á przesłuchawszy sprawy, Krzyżaki winuje.
 Á ci oto zaś z królem znowu sie jednáją,
 Ále polscy biskupi ná to nie zwałáją. 10
 Támże piękny májestat był wymálowány,
 Ná nim król siedział w myślách swoich rozerwány,
 95 Bo sie ná zad oglądał, ná to, co sie działo
 Przed nogámi, nie pátrząc álbo dbájąc máło.
 Po nim Jágełło Litwę jednoczy z Polaki, 15
 Á potym o pokoju rokuje z Krzyżaki.
 Próžno podobno, bo pátrż, jáko wsi goráją,
 100 Á zamków między sobą przedsię dobywáją.
 Widáćże było dáléj dwie wojszcze ogromné,
 Strzelbę ná sie składájąc i kopije łomné: 20
 Stąd Krzyżacy, á z nimi Niemcy i Czechowie,
 Stąd Polacy i Litwá, Ruś i Tátárowie.
 105 W bok wojská król dwa mieczá od Niemców przyjmuje,
 Z drugieój strony Tátáry Witult już hámuje,
 Ále ci przedsię sercá drugim nie skázili, 25
 Bo Polacy ná głowę Niemce porázili.

B

Mál-

Pomógł ich bić : tam Szary leży zmordowany/
Którego bierzciey boli zły sąsiad/ niż rany.
Inszy król/ inśe czasy : ludzie syćci boiu/
Dali w moc dwiema królom radzić o pokoju.
Wyroć naszym nie kmyśli/ przedśie go trzymać/
Ale sye Niemcy czegoś więcej domagają.
Znowu wici roznośa : lecz Papięż hamiue/
A przestuchawszy sprawy/ Krzyżaki winiue.
A ci oto zaś z królem znowu sye iedną/
Ale Polscy Biskupi na to nie zwałają.
Tamże piękny miastat był wymalowany/
Na nim król siedział w myślach swoich rozzerwany/
Bo sye na zad oglądał : na to/ co sye działo
Przed nogami/ nie patrząc/ albo dbając mało.
Po nim Jagello Litwie iednoczy z Polaki/
A potym o pokoju rokuie z Krzyżaki.
Próżno podobno : bo patrzą iako wsi gorąca/
A zamków między sobą przedśie dobywają.
Widac że było dalej dwie wyśsze ogromne
Strzelbe na sye składając/ y kopije lomne :
Stąd Krzyżacy/ a z nimi Niemcy/ y Czechowie/
Stąd Polacy/ y Litwa/ Ruś/ y Tatarowie.
W boć wojska/ król dwa miecza od Niemców przyjmie/
Z drugiey strony Tatarzy Witult już hamiue :
Ale ci przedśie serca drugim niezkążili/
Bo Polacy na głowe Niemce porażili.

Malbórk zátym obegnan : á pod Koronowem/
 Dwie woyscze z soba czynią obyczaiem nowem :
 Bowiem w pulbitwy z obu stron odpoczywają
 Raz/ y drugi/ za trzecim Niemcy sye mieśają.
 Otóż Krzyżakom króli Czech Polskę wojnie/
 Ale wyprowadzony tóż v siebie czuie.
 A Niemce z nowu przedsie pod Golubiem gromią/
 A ci/ w brame sye cisiąg/ sye z mostu łomią.
 Tu już zaśie Krzyżacy z królem sye iedną/
 A Smódzką płodną ziemię panom własnym zdają.
 Król Danijski z królem Polskim/ mając podęyrzanie
 Sąsiady/ przysięgają na spiski podane.
 Potym Czech wyrok czyni Polakom náchyło/
 Ale szczęście Krzyżakom y w tym niesłużyło :
 Bo miasto złota/ które z wyroku dać mieli/
 Srebro kładli/ á tego Polacy niechcieli.
 To wniwecz : z nowu przedsie radza o pokoju/
 Ale sprawa Cesarstwa przyszło zaś do boju :
 Bo Niemcy pod przymierzem do Polski wtargneli/
 A iako bóg chciał/ y tak przecie kleske wzięli.
 A ty masz tu swe miejsce/ między Włodzisławie/
 Bo widze/ że z Krzyżaki czuiesz o rozprawie/
 A potym bitwe zwodzisz z poganinem srogim/
 Który (ách) miał sye cieszyć twoim duchem drogim.
 Patrzayże tu Prussaków/ iako zamki psują/
 A wygnawszy Krzyżaki/ koronie holdują :

Niem-

- Málbórk zátym obegnan, á pod Koronowem
110 Dwie wojszcze z sobą czynią obyczajem nowem,
Bowiem w puł bitwy z obu stron odpoczywają
Raz i drugi, zá trzecim Niemcy sie mieszają.
Otóż Krzyżakom k wóli Czech Polskę wojuje, 5
Ále wyprowadzony tóż u siebie czuje,
115 Á Niemce znowu przedsię pod Gołubiem gromią,
Á ci, w bramę sie cisnąc, szyje z mostu łomią.
Tu już zásię Krzyżacy z królem sie jednają,
Á zmódką płodną ziemię pánom własnym zdają. 10
Król duński z królem polskim, mając podéjrzáné
120 Sásiady, przysięgają ná spiski podáné.
Potym Czech wyrok czyni Polakom náchyło,
Ále szczęście Krzyżakom i w tym nie służyło,
Bo miásto złotá, które z wyroku dáć mieli, 15
Śrébro kładli, á tego Polacy nie chcieli.
125 To wniwecz, znowu przedsię rádzą o pokoju,
Ále sprawą césárską przyszło záś do boju,
Bo Niemcy pod przymierzem do Polski wtárgnęli,
Á jáko Bóg chciał, i ták przecię klęskę wzięli. 20
I ty masz tu swé miejsce, mężny Włodzisławie,
130 Bo widzę, że z Krzyżaki czujesz o rozprawie,
Á potym bitwę zwodzisz z pogáninem srogim,
Który, ách, miał sie cieszyć twoim duchem drogim!
Pátrajże tu Prussaków, jáko zamki psują, 25
Á wygnawszy Krzyżaki, Koronie hołdują.

[Bv]

Niem-

- 135 Niemcy do kupy, nasz bitwę śmieje dąli,
 Ale sprawy nie było – nie dziw, że przegrali.
 Zamki zątym służełni królówi podają,
 A dawno zątrzymány swój zółd odbierają.
 Krzyżacy przedsię znowu swęgo szczęścia kuszą, 5
 140 Lecz zą Pąńską pomocą ustępować muszą.
 Tu pokój ząsię poseł papieski stąnowi,
 A Krzyżak czołem bije polskiemu królówi.
 Biskup niedobrej myśli, bo infułę kładzie,
 Potym go z mistrzem widzę i z Prussaki w rądzie. 10
 145 Mątyjasz do Prus godzi, lecz mu drógi bronia,
 A Krzyżacy powinnęj przysięgi sie chronią.
 Przeto znowu niepokój: Firlěj zamki wáli,
 Wsi i miąstą gorąją, Niemcy już ustáli.
 Ná końcu Olbrycht klęczy w książęcym ubierze, 15
 150 A od królą chorągiew rozpuszczoną bierze,
 Ná niěj skrzydlą roztoczył czarny orzeł śmiąły,
 Niosąc w sercu zwyciężce wielkiego znák mąły.
 Śrzodkiem tego wszystkiego śrébrna rzéką płynie,
 Którą, leżąc pod skąłą przy powiéwněj trzcinie, 20
 155 Rozciąglą Wisłą leje kruzem mąrmórowym,
 Głowę mąjąc odziąną wieńcem rokitowym,
 A do morzą przychodząc, drze sie ná trzy częsci.
 Tąm okréty, á przy nich delfinowie gęsci
 Po wierzchu wody grąją, połyskując złotem, 25
 160 Brzégi burstynem świecą. Piérwsze lice o tem.

Niemcy do Łupy / naszą bitwę śmieje dąli :
 Ale sprawy nie było / nie dźwżę że przegrali.
 Zamki zatym służebni królowi podają/
 A dawno zatrzymaný swój żóld odbierają.
 Krzyżacy przedsię z nowu swego szczęścia kuszą/
 Lecz za pánstką pomocą vstepować muszą.
 Tu pokóy zaśie posel Papięski stanowi/
 A Krzyżak czołem bije Polskiemu królowi.
 Biskup nie dobrę myśli / bo infule kładzie/
 Potym go z mistrzem widze / y z Prussaki w radzie.
 Mątią do Pans godzi / lecz mu drogi bronią/
 A Krzyżacy powinney przysięgi sye chronią.
 Przeto z nowu niepokóy : Girey zamki wali/
 Wsi / y miasta gorą / Niemcy inż vstali.
 Na końcu Olbrycht kłeczy w książecym vbierze/
 A od króla chorągiew rozpuszczoną bierze.
 Na nię strzydła roztoczył czarny orzeł śmiały/
 Niosąc w sercu zwycięzce wielkiego znać mały.
 Szodkiem tego wshytkiego srebrna rzeka płynie/
 Która / leżąc pod skalą przy powiernę trzcinie/
 Rozciąga Wisła leie krzyżem marmórowym/
 Głowe mając odzianą wieńcem rokitowym.
 A do morza przychodząc / dze sye na trzy części :
 Tam okręty / a przy nich Delfinowie geści
 Po wierzchu wody grają / polyskując złotem/
 Wzęgi burstynem świecą : pierwszē lice o tem.

Z drugiey strony zaś / tenże mistrz początki dawne/
 A dziecie był wyrąził na wszytek świat sławne
 Słowiańskie : naprzód iako meżne Linazony
 Od Thermodontá przybił wiatr w Scythiyskie stro
 Potym iako mieszkańce támtych ziem trapily/ (ny.
 A na koniec od oyców syny rozmówily :
 A sły z nimi/ nábrawşy wszelakiego płonu/
 Ku pułnocy/ y śiadły po obu stron Donu.
 Z tego gniazda waleczny naród wstał za láty/
 Grekowie starodawni zwáli Sáuromaty.
 Ci w Europie/ y w piękney Aziey władali/
 A przezwiśka obiemá Sármatiom dali.
 Nie widziales táń zamku/ ani miastá zgoła/
 Ani zboża na polu/ ani w iármie woła :
 Aleś widział namioty różno rozsádzoné/
 A koni niezrobionych stáda niezliczoné.
 A sami/ tak meżczyzná/ iako białegłowy/
 Łuk/ y śabie przy boku niosąc/iáda włowy :
 Albo sąsiáda budzą/ iesli gdzie ospány
 Kosináté capy pásie/ y wielkie czabány.
 Widác ie przy wysokim wierzchu Promethowym/
 Widác ie z drugiey strony przy morzu lodowym /
 A orły pográniczne Rzymńskie plocho siedzą/
 Bo y przez wielki Dunay oni dróge wiedzą.
 To Wineci/ zkad morze Wineckie názwano/
 To Kossáni/ zkad Ruski naród miánowano.

Z drugiej strony zaś tenże mistrz początki dawné
 I dzieje był wyrąził, ná wszytek świat sławné,
 Słowieńskié. Naprzód jáko mężné Ámázony
 Od Termodontá przybił wiátr w scytyjskié strony,
 165 Potym jáko mieszkańcé támtych ziem traپیły, 5
 Á ná koniec od ojców syny rozmówiły
 I szły z nimi, nábrawszy wszelákiego płonu,
 Ku pułnocy, i siádły po obu stron Donu.

Z tego gniazdá waleczny naród wstał zá láty –
 170 Grekowie stárodawni zwáli Sáuromáty. 10
 Ci w Europie i w pięknej Ázyjéj władáli
 I przezwiská obiemá Sármácyjom dáli.
 Nie widziałés tám zamku áni miástá zgoła,
 Áni zboża ná polu, áni w járzmie woła,
 175 Áleś widział namioty różno rozsádzoné 15
 I koni niezrobionych stádá niezliczoné.
 Á sámi, ták mężczyzná, jáko białégłowy,
 Łuk i száblę przy boku niosąc, jádą w łowy
 Álbo sąsiádá budzą, jesli gdzie ospány
 180 Kosmáté capy pásie i wielkié czabány. 20
 Widác je przy wysokim wiérzchu Prometowym,
 Widác je z drugiej strony przy Morzu Lodowym
 I orły pográniczne rzymskié płócho siedzą,
 Bo i przez wielki Dunaj oni drógę wiedzą.

185 To Wineci, skąd Morze Wineckié názwano, 25
 To Rossáni, skąd ruski naród miánowano,

[B2v]

To

- To Láksy, skąd Lách rzeczon, to możni Cekowie,
 Od których imię mają dzisiejszy Czechowie,
 To Bulgáry, co naprzód płyną po Dunáju,
 190 Po nich dzielni Słowacy, jednegóz rodzaju,
 Więc Serby, więc Ántowie, Bosnacy za nimi 5
 I Kárwaci waleczni z chorągwiámi swémi.
 Przeciwno tym césárze wojská zászadzájá
 Ze wszytkich stron, ále tył zázwdy podawájá,
 195 Nie mogąc gwałtu strzymáć, á naród słowiáński
 Nie opárl sie áż o brzeg wielki ádryjáński. 10
 Pátrcz<ż>e, jáko sie sobiá: broń nieuchroniona
 W jednéj ręce, á w drugiéj kielnia ugładzona –
 Owi ná wszytki strony czujná stráž trzymájá,
 200 Á ci zásię obronné mury zázkládájá.
 Á którzy zász ná zachód słońcá sie chynęli, 15
 Áż zá wodę głęboká zimnéj Łáby wzięli,
 Ták iż był niemal wszytko jeden opánował
 Naród, co Bóg trojákim Neptunem wárował.
 205 Po tym wszytkim Boreas Orytyjá niesie,
 Á gdziekolwiek przeminał, znác gościniec w lesie: 20
 Sośninę wywróconá, dęby powáloné
 Á rzéki lodowémi mosty utwierdzone.
 Którá powieść, bądź zá rzecz prawdziwą twierdzona
 210 (Bo kto tego nie wspomniál?), bądź téż ták zmyślona,
 Znáczyłá, że zá láty miál wstác lud z pułnocy, 25
 Którégo kraj południ nie miál zdołác mocy.

To Łaci / zład Łach rzeczon : to możni Cechowie /
 Od których imie mają dzisieyszy Czechowie.
 To Bulgari / co naprzód płyną po Dunaju /
 Po nich dzielni Słowacy iednegoż rodzaju:
 Wiec Serby / wiec Antowie / Bosnacy za nimi /
 A Kárwaci waleczni z chorągwiámi swemi.
 Przeciwko tym / Césarze woyská ząsadzają
 Ze wszytkich stron : ale tyl ząwždy podawają /
 Niemogąc gwałtu ztrzymać : a naród Słowiański
 Nie oparł sye aż o brzeg wielki Adriáński.
 Patrze iako sye sobię : broni nieuchroniona
 W iedney rece / a w drugiey kielnia wglądzona.
 Dwi na wszytki strony czynią straż trzymając /
 A ci ząste obronne mury ząkládają.
 A którzy ząs na zachód słonca sye chyneli /
 Aż za wodę głęboką zimney Łáby wzięli.
 Tą / iż był niemal wszytko ieden opánował.
 Naród / co bóg troiakim Neptunem wárował.
 Po tym wszytkim / Boreas Orythią niesie:
 A gdziekolwiek przeminął / znąc gościniec w leśie /
 Sośnine wyróconą / deby powálonę /
 A rzeki lodowemi mosty wtwierdzone.
 Która powieść / bądź za rzecz prawdziwą twierdzona /
 (Bo kto tego nie wspomniał) bądź téż tą zmyślona /
 Śnączylá / że za láty miał wstác lud z pulnocy /
 Którego fray południ niemiał zdołác mocy.



Malowaniem/ Proporzec/ takim ozdobiony/
 Wziął na ten czas/ od króla/ Olbrycht przerzeczony :
 Jątym w traby/ y w głośnie bebn y wderzono/
 A zarazem y strzelbe ogromna puszczono.
 Jako wiec pioron trząśta w niepogodne czasy/
 A niebo chmurne huczy/ y wzruszone lasy/
 Lyskawicę z obłoków czarnych wymiśaia/
 A śmiertelne narody gromu sye lekaię.
 Taki huk wstał na ten czas : a kiedy król potym
 Ruszył sye z majątku swego w płaszczu złotym/
 Ruszyli sye z nim wszyscy : tam/ iako wiec rany
 Zefir na cichym morzu podnosi białwany/
 Na pierwszym słoncu wschodzie/ które póki czuia
 Łaskawy wiatr/ leniwo naprzód postepuia/
 Potym za duższym duchem co raz gestsze wstaia/
 A plynac przeciw słońcu daleko błyskaia :
 Tym kształtem ludzie w ten czas z miejsca sye ruszali/
 A ku swemu mieszkaniu spólem pochadzali.
 Ostatek dnia/ biesiady sobie przywlaszczyly/
 A tańce/ y myśl dobra/ y dźwięk lutnie mily.
 Aleś ty/ wielki królu/ w ten czas o biesiady
 Mądo dbał : y owszemes pilnie szukał rady/
 Jakobyś przywiódł w iedność dwa wielkie narody/
 Życzac Litwie/ y Polsce wiekuiśtey zgody.
 Na co przodkowie twoi/ acz grunt zalożyli/
 Ale tobie twoie cześć przedsie zostawili.

Málówánim proporzec tákim ozdobiony
 Wziął nátenczás od króla Olbrycht przerzeczony.
 215 Zátym w trąby i w głośné bębny uderzono
 Á zarázem i strzelbę ogromną puszczo.
 Jáko więc pioron trząska w niepogodné czasy 5
 Á niebo chmurné huczy i wzruszoné lásy,
 Łyskáwice z obłoków czarnych wynikáją,
 220 Á śmiertelné narody gromu sie lękáją,
 Táki huk wstał nátenczás. Á kiedy król potym
 Ruszył sie z májestatu swégo w płaszczu złotym, 10
 Ruszyli sie z nim wszyscy. Tám, jáko więc rány
 Zefir ná cichym morzu podnosi bálwány
 225 Ná piérwszym słońcá wschodzie, które póki czują
 Łáskáwy wiátr, leniwo naprzód postępują,
 Potym zá duższym duchem coraz gęstsze wstáją, 15
 Á płynąc przeciw słońcu, dáleko błyskáją,
 Tym kształtem ludzie wtenczás z miejscá sie ruszáli,
 230 Á ku swemu mieszkániu spółem pochádzáli.
 Ostátek dnia biesiády sobie przywłaszczyły
 I tańcé, i myśl dobra, i dźwięk lutnie miły. 20
 Áleś ty, wielki królu, wtenczás o biesiády
 Máło dbał, i owszemeś pilnie szukał rády,
 235 Jákobys przywiódł w jedność dwá wielkie narody,
 Życząc Litwie i Polscze wiekuistéj zgody,
 Ná co przodkowie twoi ácz grunt záłożyli, 25
 Ále tobie twoję część przedsię zostáwili.

[B3v]

Bo co

- 240 Bo co waży párgámin i gęsté pieczęci,
 Przy piśmie zawieszoné, jeśli nié má-ż chęci?
 Co tedy prawem inszy, co nas przysięgámi
 Wiązáli, ty nas sercem zepni i myślámi.
 Á niechaj już unijéj w skrzyniách nie chowamy, 5
 Ále ją w pewny zamek do sercá podamy,
 245 Gdzie jéj áni mól ruszy, áni pleśń dosięże,
 Áni wiek wsztykokrotny stárością dolęże,
 Ále synom od ojców przez ręce podána
 Nieogárnioné látá przetrwa niestárgána. 10
 Á przypátrując sie ja twéj dziélności i téj
 250 Chęci, którą masz przeciw rzeczypospolitéj,
 Mam zupełną nádzieżę, że w ten cél uderzysz,
 Łáski Páńskiej wzywájac, do którégó mierzysz.
 Ku czemu drógá tobie, królu, tym łatwiejsza, 15
 Im rzecz, którój podájesz, sámá jest ważniejsza.
 255 Bo gdzie ludzie pewniejszy zdrowia i swobody?
 Jenó tám, gdzie sie mocné zbuntują narody.
 Miał Niemiec i z Polaká, i z Litwiná siły,
 Póki té dwa narody spólnie sie trapiły, 20
 Ále skoro sie zjęły, Niemcom śmiéch oddáli,
 260 Ktorzy cudzégó prágnać, swégo postradáli.
 Tymże fortélem i dziś postąpić musimy,
 Jeśli nieprzyjacielá swégo pożyć chcemy,
 Ábowiém przeciw mocy potrzebna jest siłá. 25
 Á siłá co innégó, jeno gdzie ich siłá?

[B4]

Prze-

Bo co waży pargamin/ y gęste pieczęci
 Przy piśmie zawieszone/ iesli niemasz checi?
 Co tedy prawem inšy/ co nas przysięgami
 Wiązali/ ty nas sercem zepni/ y myślami.
 A niechay inż Dnięcy w skrzyniach niechowamy/
 Ale ia w pewny zamek do serca podamy:
 Gdzie ięcy ani mól ruszy/ ani pleśń dosięże/
 Ani wiek wszytkokrotny starością doleże:
 Ale synom od oyców przez rece podana/
 Nieogarnione lata przetrwa nieścargana.
 A przypatrując sye ia twęcy dzielności/ y tęcy
 Checi/ którą masz przeciw rzeczypospolitey/
 Nam zupełną nadzieie/ że w ten cel vderzysz
 Łaski pańskiey wzywając/ do którego mierzysz.
 Ku czemu droga tobie/ królu/ tym łatwieysza/
 Im rzecz/ której podaćiesz/ sama iest ważnieysza:
 Bo gdzie ludzie pewnieyszy zdrowia/ y swobody/
 Jeno tam/ gdzie sye mocne zbuntuią narody?
 Miał Niemiec y z Polakā/ y z Litwinā sily/
 Poki té dwa narody spólnie sye trapiły:
 Ale skoro sye ziely/ Niemcom śmiech oddali/
 Którzy cudzego pragnąc swego postradali.
 Tymże fortelem y dziś postąpić musimy/
 Jesli nieprzyjaciela swego pozyc chcemy:
 Abowiem przeciw mocy potrzebna iest siła/
 A siła co innego/ ieno gdzie ich siła?

Prze-

Przetoż y każdy człowiek ma to z przyrodzenia/
 Że chce do towarzystwa/ y do zgromadzenia/
 Czym/ by go był naprzodku bóg nie obwarował/
 Żle by sye był sam dziłim zwierdom odeymował.
 Stąd zbory/ stąd wrosły miastażnámienite/
 Stąd prawa/ y porządne rzeczypospolité.
 Wład co tu zachowaniu ludzkiey społeczności/
 Nie ma świat nic lepszego z bóstkiey opatrności:
 Za powodem samého tedy przyrodzenia/
 Królu zacny/ ludzkiego szuka pomnożenia:
 A ludzi iedney wiary/ y pana iednego/
 Przywiedź do związku węzła nierostargnioného.
 Tym nieprzyjacielowi serce masz zepsować/
 A rzeczypospolitéy pokóy vgruntować/
 A bezpieczeństwo całé: swemu imieniowi
 Żiednaż cześć niepodległa żadnému końcowi.

Koniec.



Koniec

JANÁ KOCHÁNOWSKIÉGO
EPITÁLAMIJUM
NÁ WESELÉ ICH M<IŁOŚCI>,
Páná Jego M<iłości> Krysztofá Rádziwilá, książę-
ciá ná Birzách i z Dubinek, hetmáná pol-
négo i podczászého Księstwa Wielkiego
Litewskiego, borysowskiego i
soleckiego stárosty,
i Jej M<iłości> księżny Kátárzyny Ostro-
wskiej, wojewodzanki
kijowskiej

5

10

27. Iulii
anno 1578.

W Krákovie,
w Drukárni Łázárzowej, roku Pánskiego
1584.

15

[A]

IANA KOCHANOWSKIEGO
EPITHALAMIVM,
NA WESELE ICH M.

*Páná ie° M. Kryštofa Rádzi-wilá, Xiáže
ciá ná Birzách, y z Dubinek: Hetmána pol-
négo, y Podczáségó Xiést-wá wielkiego
Lite-wského, Boryso-wského, y
Soleckiego Stárošty:*

*Y Icy M. Xiežny Kátárzyny Ostro-
wského, Woie-wodžanki
Kiio-wského.*

27. Iulii.

ANNO 1578.

*Ex libris Adriani
Konwicz*

W Králowie/

W Drukárni Lázárzowéy/ Roku Pánstkiego

1584.

7.402

JANÁ KOCHÁNOWSKIÉGO
EPITÁLAMIJUM
NÁ WESELÉ ICH M<IŁOŚCI>,

Páná Jego M<iłości> Krysztofá Rádziwilá, książęciá ná Birzách i z Dubinek,
hetmáná polného i podczászého Księstwá Wielkiego Litewskiego, ⁵
borysowskiého i soleckiego stárosty,
i Jej M<iłości> księżny Kátárzyny Ostrowskiej, wojewodzanki
kijowskiej etc.

Nie zázwdy bystré wiátry morzá przedymájá
Áni wáły gwałtowné w brzégi udérzájá, 10
Nie zázwdy niepogodá ná niebie pánuje,
Czásem się též i słońce wdzięczne ukázuje,
5 I wiátry ucichájá, i morze gniewliwé
Stánowi nawálności swoje popędliwé.
I Fortuná nie zázwdy grožno się nam stáwi, 15
Bywa též czás, że dobrá myśl w człowieku spráwi.
Oto ja, którym twégo niedawno litował
10 Nieszczęścia i ná srogá Párkę się frásował,
Teraz, nagrodę słyszác i pociechy twoje,
O zacny Rádziwile, i sam pióro swoje 20
Tobie gwóli odmieniam, á po Helikonie
Kwiateczki wonné szczypię ná twé gładkie skronie.
15 Idźmy, gdzie nas Bóg wiedzie, á dawnych niewczásów
Zápomniawszy, weselszych używajmy czásów.
Bijcie w bębny i w tráby, ále nie ná táki 25
Ton, jáko szalonému Marszowi przysmáki

A2

Czynią,



I A N A K O C H A N O W S K I E G O
E P I T H A L A M I V M,
N A W E S E L E I C H M.

*Páná le° M. Kryštofa Rádziwiła, Xiażęcia ná Birżách, y z Dubinek:
Hetmána polného, y Podczáségó Xieństwa wielkiego Litewskiego.
Borysowskiego, y Soleckiego Stárosty :*

*Y ley M. Xieżny Kátarzyny Ostrowskiej, Woiewodżanki
Kniowskiej, &c.*



Je zámwždy bystré wiátry morzá przedyndia/
Am wáły gwałtowné w bieżgi vderzáia.
Nie zámwždy niepogodá ná niebie pánuie :
Czasem sie téż y Słońce wodzieczné wklázuie.
Z wiátry vciháia/ y morze gniewliwe
Stánowi namátności swoje popedliwe.
Z fortuná nie zámwždy grożno sie nam stáwi :
Bywa téż czas/ że dobra myśl w człowieku spiráoi.
Oto ia/ którym twóego niedawno litował
Nieszczescia/ y ná stroga Párte sie frásował/
Teraz/ nagrode słyyszcz/ y pociechy twoie/
O zacny Rádziwile/ y sam pióro swoje
Tobie gwóli odmieniam/ á po Żelitonie
Kwiateczki wonné szczypie ná twé gládkie sfronte.
Idźmy gdźie nas Bóg wiedzie/ á dawnych niewczasów
Zapomniawşy/ weselsiy ch wżywamy czasów.
Bijcie w bebný/ y w traby : ále nie ná táki
Ton/ iáko balonému Marsowi przysináti

A 4

Czynia/

Epichalamium.

Czynią/ kiedy żelaznym serdakiem odziany
Miedzy woystki z lotnego woza sieie rany.
Ale bijcie tym ptactem/ iako zlatorucha
Nieprzitiaciółka boiom Venus rada słucha.
Jako tańce wesole lubia/ y plec biala/
I Bacchus wartoglowy/ y milosc niestala.
I wy/ ktorzych pieszczalki lagodne słuchacie/
I wy/ ktorzym sie strony glosne ozyscia/
Wszyscy Radziwilowi Cnemu gwoli graycie/
I swoje wdzieczne glosy pospolu znasycie.
Wsiaday na swoy dzielny koni zacny Radziwile/
Ktory/ iakoby czuic panskié krotochwile/
Wdziecznym glosem porzyza/ wedzida smakuie/
Togami ziemie kopu/ pana wpatruie.
Wsiaday w dobra godzinie/ a wjedz na bogaty
Dwór Dubieniski z swoimi wciwieniami swaty.
Tobie w kosztowna fiate swietna sie vbiata/
Tobie wlosy ozdobne swoje rosczosala
Nadobna Katarzyna/ Kiejcia zacnego/
I oycu Woiewody Coza Kurowskiego.
Patrzay/ iako twarz biala zdobi wstyd rumiany:
Takiey barwy wiec niebo bywa/ gdy swit rany
Zlote Slonice vpzedza: albo gdy lelija/
I pieknym kwiatem rozjanym w ieden wieniec wita.
I iey oczu/ kiedy Bogów chce zagrzac/ oboie
Zazegac wiec pochodnia zwykla milosc swoje.
Co pocznie/ gdzie sie ruszy/ wdziecznosc ia sprawuie/
I wszedy Twierdoma za nie postepuie.
Szczesliwy Radziwile/ masz chetliwe Bogi/
Od ktorzych vpominek odnosi tak drogi.
Ale/ niepoehlebiac/ byles godzin dobrze/
Ktoregoby nadala fortuna tak szodrze.

Epitálámijum

20 Czynią, kiedy żelaznym serdakiem odziány
Miedzy wojski z lotného wozá sieje rány,
Ále bijcie tym kstałtem, jáko złotorucha
Nieprzyjaciołká bojom, Wenus, rádá słucha,
Jáko tańce wesole lubią i płeć biała, 5
I Bakchus wártogłowy, i Miłość niestała.
25 I wy, których piszczałki łágodné słuchája,
I wy, którym się strony głośné ozywája,
Wszyscy Rádziwiłowi cnému gwóli grajcie
Á swoje wdzięczne głosy pospołu znaszajcie. 10
Wsiádaj ná swój dzielny koń, zacny Rádziwile,
30 Który jákoby czując páńskie krotochwile,
Wdzięcznym głosem poryza, wędzidlá smákuje,
Nogámi ziemię kopa, páná upátruje –
Wsiádaj w dobrą godzinę, á wjédź ná bogáty 15
Dwór dubieński z swojémi ućciwémi swáty.
35 Tobie w kosztowną szátę świetną się ubráłá,
Tobie włosy ozdobné swoje rozczosála
Nadobna Kátáryzná, książęciá zacného
I ojcé wojewody corá kijowskiego. 20
Pátrzej, jáko twarz białá zdobi wstyd rumiány –
40 Tákiěj bárwy więc niebo bywa, gdy świt rány
Złoté słońce uprzedza, álbo gdy leliją
Z pięknym kwiatem różánym w jeden wieniec wiją.
Z jěj oczu, kiedy bogów chce zágrzać, oboję 25
Zázégác więc pochodnią zwyklá Miłość swoję.
45 Co pocznie, gdzie się ruszy, Wdzięczność ją sprawuje
I wszédy, niewidoma, zá nią postępuje.
Szczęśliwy Rádziwile, masz chętniéw bogi,
Od których upominek odnosisz ták drogi, 30
Ále nie pochlébując, byłés godzien dobrze,
50 Którégo by nádála Fortuná ták szczodrze.

[A2v]

Bo

Epitalámijum

Bo bych cię miał z przodków twych i z zacności domu
Zálécąc, nie ustapisz w téj mierze nikomu.
Nikomu nie ustapisz, ták to imię dawné
Rádziwiłów pod Siedmią Tryjonów jest sławné
55 Nie tylko z męskiej, ále i z białej płci strony, 5
Któré ná głowách swoich książęcé korony
I królewskie nosiły. Ále Rádziwiła
Nie tylko jego przodków zacność ozdobiła,
Ozdobiła go cnotá i sprawy ućiwé,
60 I przy męskiej urodzie serce niełękliwe. 10
Kto nád cię koniá swego kształtowniej osiedzie?
Kto piękniej czérstwy jego bieg sprawować będzie?
Ták Folus, ták Eurytus ná koniech siádáli,
Á prostakom się zdáło, że z nich wyrastáli.
65 Áleś ty nie tylko zwykł dármo koniem toczyć 15
Álbo z kopiją rázną do pierścienia skoczyć,
Álbo niedźwiedzie strzelać, álbo dzikie świnié,
Niejeden twój grot został w hárdym Moskwicinie
I Tátárzyn nie odniósł w sajdaku twéj strzały,
70 W boku rychlój przez páncérz i przez telej biały. 20
Jáko tedy dzielnością, ták i przedniejszemi
Urzędy przodki swoje ścigasz, bo zá swémi
Służbami poćciwémi zostałeś Wielkiego
Podczaszem i hetmánem Księstwá Litewskiego.
75 Stáróstw nie przypominam, bo zá swą godnością 25
Godzienieś jeszcze więcéj. Swoją záś ludzkością
Kogoś sobie nie ujął, kogoś nie zhołdował?
Kto hárdy, próżno by się tego dokupował.
Bóg sam tę parę złączył, áczci, o podczaszy,
80 Zá lat jeszcze dawniejszych i dziádownie wászy, 30
Książę, mówię, Konstantyn z Irzym Rádziwiłem,
Co jeszcze i po dziś dzień jest w pámięci siłem,

A3

Wiel-

Epithalamium.

Bo bych cie miał z przodków twych/ y z zacności domu
Zalécać/ nie wstąpiś w téj mierze nikomu.
Nikomu nie wstąpiś/ ták to imie dawne
Radziwiłów/ pod siedmią Trionów iest sławne :
Nie tylko z meściey/ ale y z białey płci strony/
Które na głowách swóich Książecé Korony/
A Królewskie nosily : Ale Radziwiła
Nie tylko iego przodków zacność ozdobiła :
Ozdobiła go cnota/ y sprawy wciwé/
A przy meściey wrodzie serce nie lekliwe.
Kto nad cie konia swego rztakownię osiedzie ?
Kto piekniey czérstwy iego bieg sprawować bedzie ?
Ták Pholus/ ták Kurytus na koniach siadali/
A prostackom sie zdało/ że z nich wyrastali.
Alés ty nie tylko zwykł dármo koniem toczyć/
Albo z kopią różną do pierscienia skoczyć :
Albo niedźwiedzie strzelać/ albo dzikie swinie :
Nie ieden twóy grot został w hárdym Mostkwićcinie.
A Tatarzyn nie odniósł w saydaku twóy strzały/
W boju rychléy przez pancerz/ y przez teley biały.
Jáko tedy dzielności/ ták y przednieciami
Przedy przodki swoje scigaś : bo za swémi
Służbami pocciwémi/ zostaless wielkiego
Podczássem/ y hetmanem Księstwa Litewskiego.
Stárostw nie przypominam : bo za swą godnością
Godziennes ieszcze wiecey : swoią zaś ludzkoscia
Kogos sobie nie wiać : kogos niezholdował :
Kto hárdy/ próżno by sie tego dokupował.
Bóg sam te pare złączył. Uczci/ o Podczásy/
Zá lat ieszcze dawniejszych y dziadowie waszy/
Książę/ mówie/ Konstantyn/ z Trzym Radziwiłem/
Co ieszcze y podjis dzień iest w pamięci siłem/

Epichalamium

Wielkiey przyiaźni z sobą zawždy używali/
A spólnie możné woyska Litewskie wadzali.
Oba ci hetmánil/ gdy na Olsánicy
Tá głowe porażeni Tátárowie dżicy.
A kiedy nad Kropiną woysko niezliczone/
Moskiewskie nápiło krwią swą polá płoné.
Po śmierci Konstantego (wieć ludzki nie bługi)
Przybył dziadowi twému dziad po matce drugi
Tęy ucciméy pánienci/iáko w Krzesciánstwie/
Ták y po wszytkim sławny Tarnowski pohánstwie.
Tych iáko cnota napród y szérość słęczyła/
Ták zás potym y spólna potrzeba stoczyła.
Bo ten żołnierzem Polskim/ a ów zás Litewskim
Ludem władząc/ Stárodub wzięli pod Moskiew-
Co mam oycę wspominać/ których spólnéy chęci/ (skim.
Lubo Belloná siałá robi/ lubo świeci/
Wszystek ten świat pólnocny dobrze jest świadomy:
Owa Bóg nieśmiertelny/ wieczny/ władogromy/
Tychże dziadów/ y oyców sławnych uccimemu
Dárzy potomstwu/ że też y ci panu swému/
A Rzeczypospolitey w towarzystwie beda
Godnie/ da pan Bóg mogli służyć/ y zasięda
Té miejsca/ któré zasięść ich przodkom nienowa:
Alle to Bóg do czasu swego niech zachowa.
A ty oycze/ y mátko/ zacna krwi oboie/
Wesolym/ y chetliwym sercem dżięcie swoje:
W ręce meżowi dáyćie: dżięcie miłe swoje:
Aczci inż/ własníc mówiac/ wáśé jest oboie.
Błogosławcieś im spólnie: zacné to są rzeczy/
Kiedy oćiec y mátká dżiátkom dobrozeczy.
Jáko zás rzadko komu szesliwie sie wódzi/
Kiedy w przetlectwie swoich rodziców kto chodzi.

Lecz

Epitálámijum

Wielkiej przyjaźni z sobą ząwždy używáli
I spólnie możné wojská litewskie wadzáli.
85 Obá ci hetmánili, gdy ná Olszánicy
Ná głowę porózeni Tátárowie dzicy
I kiedy nád Kropi<w>ną wojsko niezliczoné 5
Moskiewskie nápoilo krwią swą polá płoné.
Po śmierci Konstántégo (wiek ludzki niedługi)
90 Przybył dziádowi twému dziad po mątce drugi
Téj ućiwéj pániénki, jáko w krześcijánstwie,
Ták i po wszystkim sławny Tarnowski pohánstwie. 10
Tych jáko cnotá naprzód i szczérość złączyła,
Ták zás potym i spólna potrzebá stoczyła,
95 Bo ten żołniérzem polskim, á ów zás litewskim
Ludem władnąc, Stárodub wzięli pod moskiewskim.
Co mam ojce wspomínác, których spolnéj chęci, 15
Lubo Belloná száblą robi, lubo święci,
Wszytek ten świat pólnocny dobrze jest świadomy?
100 Owa Bóg nieśmiertelny, wieczny, władogromy
Tychże dziádów i ojców sławnych ućiwému
Zdárzy potomstwu, że téż i ci pánu swému 20
I rzeczypospolitéj w towarzystwie będą
Godnie, da Pan Bóg, mogli służyć i zásiędą
105 Té miescá, które zásiéść ich przodkom nienowa
(Ále to Bóg do czásu swégo niech záchowa).
Á <w>y, ojce i mátko, zacna krwi oboje, 25
Wesołym i chętnym sercem dziecię swoje
W rękę mężowi dajcie, dziecię miłe swoje,
110 Áczci już, właśnie mówiąc, wászé jest oboje,
Błogosławciéż im spólnie. Zacné to są rzeczy, 30
Kiedy ociec i mátká dziátkom dobrorzeczy,
Jáko zás rzadko komu szczęśliwie się wodzi,
Kiedy w przeklęctwie swoich rodziców kto chodzi.

[A3v]

Lecz

Epitálámijum

115 Lecz tá pará nie tego sobie záslużyła,
 Godniejsza z úciwých spraw swoich, żeby była
 W wiecznéj rodziców łasce, bo gdzie podobieństwo
 Więtszą úciwość náležć, więtsze powoleństwo?
 Tákim Ty wiek, o Boże, długi obiecujesz, 5
120 Á nie wątpię, że w wieku wszytki záwiążujesz
 Szczęśliwości, bo co by po długim żywocie,
 Jesliby go w nędzy wiếć przyszło i w kłopotie?
 Tákiego wieku tedy téj parze úciwěj
 Wedle swěj obietnice życz nieoblędliwěj, 10
125 Który by łaski Twojěj przeciw sprawiedliwym
 Świátu wszytkiému świadkiem był nic niewątpliwym.
 Dajże im, Pánie, zgodę i miłość społeczną,
 I w Twoim posłuszeństwie wytrwąć chęć státeczną.
 Daj im wdzięczne potomstwo, áby ucieszyli 15
130 Swé rodzice i sámi uczeszniki byli
 Tychże pociech. Daj w dobrym zdrowiu długo pożyć
 Fortun dziedzicznych, á tóż spełná zaś odłożyć
 Dzieciom swoim, á ony nie tylko we złocie
 Álbo w szerókich włościách, ále téż i w cnocie, 20
135 I w sprawách sławnych swoich przodków niech dziedziczą,
 Á ród nieprzerwánémi słopniámi niech liczą.

Koniec

[A4]

Epithalamium.

Lecz tá pará nie tego sobie zasłużyła :

Godnieysza z wćciwych spraw swoich żeby była
W wieczney rodziców łasce : bo gdzie podobienstwo

Wietśa wćciwość nálezć/wietśe powolenstwo :
Tákim ty wieść/ o Boże/długi obiecutęś.

A nie wątpię/ że w wieku wszytki zawiezuieś
Szczęśliwości : bo co by po długim żywocie/

Jesliby go w niedzy wieść przyszło y w kłopotie ?
Tákiego wieku tedy téy parze wćciwéy/

Wedle swéy obietnice życz nieobledliwéy/
Któryby łaski twoiéy przeciw szawiedliwym

Swiátu wszytkiemu swiádkiem był nie niewatpli-
Dayże im/pánie/zgode/y miłość społeczna/ Cwym.

A w twoim posłuszeństwie wytrwać chceń stateczna.
Day im wdzięczne potomstwo/ aby wćieśyli/

Swé rodzice/ y sámi wczesniśki byli
Ty chże pociech : day w dobrym zdrowiu długo pożyć

Fortun dziedźicznych : á tóż spelná zaś odłożyć
Dzieciom swoim : á ony nie tylko wezłocie

Albo w férokich włościách/ále téż y w cności/

A w sprawách sławnych swoich przodków niech dziedźi-
A ród nie przerwánéni stopniánni niech licza. Ccza/

Koniec.

JÉZDÁ DO MOSKWY

i posługi z młodych lat aż i przez
wszystek czas przeszłej wojny z mo-
skiewskim ojczyźnie swéj i pánom 5
swym czynioné Jego Książęcéj M<iłości> i
Pána, P<ána> Kryštofa Rádziwiła, książ-
zęciá ná Bierżách i Dubingách, pána
tróckiego, podkánclérzego i het-
máná polného W<ielkiego> K<sięstwa> Litew- 10
skiego, soleckiego i borysz-
wskiego stárosty *etc.*
prawdziwie
opisáné

przez 15

JANÁ
KOCHÁNOWSKIÉGO
Z CZARNOLÁSU

roku od Národzenia Páńskiego 1583.

[A]

WIEZDA DO MOSKWY,

*Y Posługi z młodych lat, aż y przez
wszystek czas przeszłej wojny z Mo-
skie-wskim, oyczyźnie swej y Pánom
swym czynioné Iego Książecéy M. y
Pána, P. Krystopha Rádzi-wiłá, Książ-
zeciá ná Bierżách, y Dubingách, Pána
Tróckiego, Podkanclérzego, y Het-
mána Polného W. K. Lite-w-
skiego: Soleckiego, y Boryso-
wskiego Starosty, &c.
prawdziwie
opisané,*

Przez

IANA
KOCHANOWSKIEGO
Z CZARNOLASV.

Roku od Narodzenia Pánstkiego/ 1 5 8 3.

JÉZDÁ DO MOSKWY

i posługi z młodych lat aż i
przez wszystek czas przeszłej wojny z moskiewskim ojczyźnie swój i pá-
nom swym czynioné Jego Książęcój Mił<ości> i Páná, P<áná> Krystofá
Rádziwiłá, <książecią> ná Bierzách i Dubingách, páná tróckiego, ⁵
podkánclérzego i hetmáná polného W<ielkiego> K<sięstwa> Litewskiego,
soleckiego i boryszowskiego stárosty *etc.*
prawdziwie opisáné

przez

JANÁ KOCHÁNOWSKIÉGO Z CZARNOLÁSU

10

Jáko więc orzeł młody, ná gniaździe wysokiem
Siedząc, zá ojcem pátrza niespuszczónym okiem,
Kiedy álbo wysoko buja pod obłoki,
Álbo prędkí żwiérz goni i drapieźné smoki,
⁵ Áż sie i sam zá czasem wylecieć ostrászy, ¹⁵
Á oto ná cień jego wszytek rodzaj ptászy
I polné uciekáją stádá, ten, swój bróni
Jeszcze niepráwie świadóm, bez obrázy góni,
Skrzydłámi pogładzájác po grzbiecie pirzchliwym,
¹⁰ Á potym zájuszony i sam żywie żywym, ²⁰
Ták ty, przypátrujác sie ojcowskiej dzielności,
O zacny Rádziwile, z napirwszej młodości
Myśliłeś zázwdy sławy domowej popráwić
I o miłá ojczyznę śmieie sie zástáwić.
¹⁵ Ániś ty wieku czekał słusznego do zbroje, ²⁵
Piérwej dzielność dordzáłá niżli látá twoje.

A2

Ułá



IEZDA DO MOSKWY,

Y POSLVGI Z MŁODYCH LAT, AZ Y
przez wszystkie czasy przeszłej wojny z Moskiewskim, oyczyźnie swęy y Pá-
nom swym czynioné, tego Książęcęy Mił. y Pána, P. KRISTOPHA

RADZIWIŁA ná Bierżách, y Dubingách, Pána TROCKIEGO,
Podkánclerzego, y Hetmána Polnégo W. K. Litewskiego :
SOLECKIEGO, y Borysowskiego Stárosty. &c.
prawdźiwie opisáné,

Przez

IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV.

Alko więc orzeł młody / ná gniaździe wysokiem
Siedzac / za oycem pátrza niepuszczónym okiem.
Kiedy albo wysoko buia pod obłoki /
Albo przedki zwierż goni / y drapieżné smołki /
Aż sye y sam za czasem wylecieć ostrąsy:
A oto ná cieni jego wszytek rodzaj ptásy
Y polné wciekają stádą : ten swęy bróni
Jesze niepráwie świadom / bez obrázy góni /
Skrzydłami poglądając po grzbiecie pirzchliwym :
A potym záuśfony y sam żywie żywym.
Tak ty przypátruisc sye oycowskiéy dzielności
O Zachy RADZIWIŁE / z napirwśey młodości /
Myślisz záwždy slawy domowéy poprawić /
A o miłą oyczyznę śmieie sye zastáwić.
Anis ty wieku czekał słusznego do zbroie /
Pierwéy dzielność dordzala / niżli lata twoie.

A ů

Vlá

Jezda do Moskwy.

Ołá tego świádomá : gódie Moskiewskié roty
Zá spráwa oycá twego/ mezá wielkiéy cnoty
A dzielnosci/ poległy/ támes ty swéy síly
Probe napiérwéy podał : á iuż znaczne były
Twego meštrwá poczátki : Kto sye przypátrował/
Káždyć w té słowá/ álbo tym równé winšował/
Bóg ci (powiáda) pomoż mlody RADZIWIŁE :
Nieschodzi tu ná sercu iuż áni ná síle/
Niewydaś/ widze/ oycá zacnégo Hetmána :
Tákże šezodrže y tobie Pánska láská dána.
Pátržay gódie sye obróci/ á broní swoje šklóni/
Jáko ná obie štronie Moskwa leci z kóni.
Ták tám ieden drugiemu w wojsce wklázował/
A óciec w sercu swoim wielce sye rádownał.
A iuż bylo Moskiewskié wojsko rozgromioné/
A polá pobitémi trupy nápełnione:
A Szuyški iuż był zábit/ iuż był Hetmánowe
Wšyštke władzə polożył/ ále y swą głowę.
Wiec przed Hetmánški namiót wieżnie przywodzono/
A korzysć z nieprzyaciół pobitych kłádziono.
Tám kiedys y ty štanął w pośrżód wielkiéy kupy
Rycérškiey / przyodżiány Moskiewskiemí łupy/
Óciec twóy ták cie witał : rad cie ták/ móy drogi
Synu/ widze: y ták sye w té woienne trwógi
Oycu swemu popisuy: ták twoi przodkowie
Stawý wielkiéy dostáli cni RADZIWIŁOWIE.
Nie ná biesiádach/ áni miedzy taneczniłi/
Ani wšóm przyiemnéy słuchájac Muzyki :
Ale w polu pod niebem goniac Moskwićiná/
Álbo niespokóynégo štrzelcá Tátárzyná.
Tych torem/ iákos poczał/ chodź/ móy synu miły/
Ani chćiey być poslednim miedzy RADZIWIŁY.

Mnie

Jézdá do Moskwy

Ułá tego świádomá, gdzie moskiewskie roty
Zá sprawá ojcé twego, mężá wielkiej cnoty
I dzielności, poległy. Támeś ty swéj siły
20 Probę napiérwéj podał, á już znaczne były
Twégo męstwá początki. Kto sie przypátrował, 5
Káżdyc w té słowá álbo tym równe winszował:
„Bóg ci – powiáda – pomoż, młody Rádziwile,
Nie schodzi tu ná sercu już áni ná sile,
25 Nie wydasz, widzę, ojcé, zacnégo hetmáná,
Tákże szczodrce i tobie Páńska łáska dáná. 10
Pátrzej, gdzie sie obróci á broń swoję skłóni,
Jáko ná obie stronie Moskwá leci z kóni”.
Ták tám jeden drugiemu w wojszcze ukázował,
30 Á ociec w sercu swoim wielce sie rádował.
I już było moskiewskie wojsko rozgromioné, 15
I polá pobitémi trupy nápełnioné,
I Szuzki już był zábit, już był hetmánowę
Wszystkę władzá położył, ále i swá głowę,
35 Wiéć przed hetmáński namiót więźnie przywodzono
I korzyść z nieprzyjaciół pobitych kładziono. 20
Tám kiedyś i ty stánał wpośrzód wielkiej kupy
Rycérskiej, przyodziány moskiewskimi łupy,
Ociec twój tak cię witał: „Rad cię tak, mój drogi
40 Synu, widzę i tak sie w té wojenné trwogi
Ojcu swemu popisuj. Ták twoi przodkowie 25
Sławy wielkiej dostáli, cni Rádziwiłowie:
Nie ná biesiádach áni miedzy taneczniki,
Áni uszóm przyjemnéj słuchájac muzyki,
45 Ále w polu pod niebem goniąc Moskwiciná
Álbo niespokojnégo strzélcá Tátárzyná. 30
Tych torem, jákoś poczał, chodź, mój synu miły,
Áni chciéj być poślednim miedzy Rádziwiły.

[A2v]

Mnie

Jézdá do Moskwy

50 Mnie jákokolwiek widzisz w tym szedziwym lecie,
Przedsię dokąd mię będzie chował Bóg ná świecie,
Ojczyźnie swéj chcę służyć, á ty więc w mé spráwy
Masz nástąpić ná potym jáko dziedzic práwy”.

5 To rzekszy, oblápił cię, á zátym káždému,
Jáko sie kto popisał, dáry dawał: temu
55 Szátę złotogłowowá, temu láncuch złoty,
Czászę drugiemu mistrzów dawniejszych roboty,
Kosztowná, odléwáná. Tobie białonogi
Kón turecki, á ná nim siodło i rząd drogi: 10
Kutas u szyje biały, ná czéle zaponá,
60 Drogim smalcem i drogim kámieniem sádzoná.
Do tego przyłożono Szujskiégo buławę,
Á to już wrózká bylá ná hetmáńską spráwę.
Tákiész nátenczás dáry, zacny Rádziwile, 15
I pochwałę w dziélności i w swéj odniósł sile.

65 To, co dáléj prowadzić myślá moje strony,
Wieku stálszého będzie, kiedyś przełożony
Wojsku króla wielkiégo w przék i wzdłuż bogáty
Kraj moskiewski wojował i wielkie powiáty. 20

70 Czy-li temu dawny čás, kiedy szczęściu swému
Car moskiewski ufájąc, chciał świátu wszystkiému
Gróźnym być, wszystki lekce króle krześcijáńskie
Uważájąc przy sobie, także i poháńskie?
Tá dobra myśl go nászlá, gdy Połocká dostał, 25
Á w Iflantciéch zás pánem wilczym práwem został:

75 Czwartynasty potómek rzymskiégo césarzá
Augustá – któz wié, gdzie wziął tego krónikáarzá?
Bogu lácno hárdégo skrócić, który nosi
Szczęście w swych i nieszczęście rękú – ten wynosi, 30
Ále tenże i skłáda. Prędko delfin płynie,
80 Prędko i orzeł lata – Bóg obudwu minie.

A3 Ten

Jezdź do Moskwy.

Mnie iako kolwiek widzisz w tym siedziwym lecie/
Przedsie/ do kad mie bedzie chowal Bóg na swiecie/
Oczyźnie swey chce sluzyc : a ty wiec w me sprawy
Masz nastapic na potym/ iako dziedzic prawy.
To rzeksz oblupil cie: a zatym kazdemu/
Jako sye kto popisal/dary dawal : temu
Szate zlotoglowowa: temu lancuch zloty :
Czase drugiemu/ mistrzow dawniejszych roboty
Kostowna/ odlowan : tobie bialonogi
Kon Turecki/ a na nim siodlo/ y rzad drogi/
Kutas y syie bialy/ na czele zapona/
Drogim smalcem/ y drogim kamieniem sadzona.
Do tego przylozono Szuskiego bulawe/
A to juz wrozką byla na Hetmanska sprawe.
Takies na ten czas dary / zacny RADZI WILE/
A pochwale w dzielności/ y w swey odniosl sile/
To/ co dalej prowadzic mysla moie strony/
Wieku stalšego bedzie: kiedyś przelozony
Woysku Króla wielkiego w przek y wzdluz bogaty
Kraw Moskiewski wojowal/ y wielkie powiaty.
Czyli temu dawny czas/ kiedy szczesciu swemu
Car Moskiewski wšaiac/ chcial swiatu wšyskiemu
Groźnym byc: wšyski lekce Króle Krześcijanskié
Wważając przy sobie/ takze y Pohanskié.
Ta dobra mysl go našla/ gdy Polocka dostal/
A w Jslantciech zas Panem wilczym prawem zostal
Czwartynasty potomek Rzymskiego Cesarza
Augusta: Któz wie/ gdzie wziął tego Krónikarsza.
Bogu lano hardego skroćic/ ktory nosi
Szczescie w swych y nieszczescie reku : ten wynosi/
Ale tenze y sklada : predko delfin plynie/
Predko y orzel lata / Bóg obudwu minie.

Jezdą do Moskwy.

Ten Moskiewskiego pyche chcąc kiedy ostrócić/
Króg/ którym tak bardzo potrzebował / przylócić /
Podał nam Króla z Węgier dzielnego STEPHANA:
Patrzajże iako wielka w krótki czas odmiana.
Moskiewski komu grożąc/ sam sye teraz boi/
A pragnąwszy cudzego / w swym sye nie zostoi.
Patrzaj iak przedko/ patrzaj RADZIWILE meżny/
Mocnie go Bóg ukrócił / żeś mu był potężny/
Gdyś z siebie dosyć czynił w każdym swym wrzędzie/
Utrzącać czasu/ ale też y sablą swą wszędzie
Kredencuiac Królowi/ wpatrzaiac droge/
Miasta y zamki walcac/ czyniac wielką trwogę.
Bos zwietrywszy/ że Król miał Połocką dobywać/
Tys sye poczał (iak mówia) przed inšę wyrwać/
Chcąc nie tylko stółowę czasu Pánu swemu/
Lecz też y ostrą sablą kredencować iemu
Swym dobre serce czyniac: takim cie Inflanty
W tym czasie oglądały/ y Moskiewskie kuty:
Gdzies Derptowi w nos kurzył/ Kierepec wyrócił /
Liczbę nieprzeliczoną wsi w popiół obrócił/
Wieżniów zacnych nawiązał/ niesłychaną plomę
Moc wypędził/ sam cało wrócił sye do domu.
Taki wiec przez dachówki wpadłszy piorun ślepy /
Wszystkie gmachy pobiega y pokryte sklepy:
Potym nowym wypada płakiem niewidomy/
A ogień już ogarnął/ y sąsiedckie domy.
Ale/ ty/ ó Tyranie srogi niezmiekczony/
Po tym pierwszym piorunie patrzaj z téjże strony
Burze wielkiej/ y gradu/ gradu żelaznego/
A straszliwych tyskawic/ y grómu cieśkiego/
Któremu twoje Cyklopskie mury niewytrwają/
Wieże y wielkie basty y nog wpadają.

Widze

Jézdá do Moskwy

Ten, moskiewskiego pychę chcąc kiedy uskrócić
I róg, którym tak hárdzie potrzasał, przyłócić,
Podał nam króla z Węgier, dzielného Stefána.
Pátrzażje, jáko wielka w krótki czas odmiáná:
85 Moskiewski, komu groząc, sam sie teraz boi, 5
Á prágnawszy cudzého, w swym sie nie zostoi.

Pátrzaż, ják prędko, pátrzaż, Rádziwile mężny,
Mocnie go Bóg ukrócił, żeś mu był potężny,
Gdyś z siebie dosyć czynił w każdym swym urzędzie,
90 Nie rzkać czaszą, ále téż i szablą swą wszędzie 10
Kredencując królowi: upatrzájąc drogę,
Miástá i zamki wáląc, czyniąc wielką trwogę.
Boś zwietrzywszy, że król miał Połocká dobywác,
Tyś sie począł, ják mówią, przed inszé wyrwác,
95 Chcąc nie tylko stołową czaszą pánu swemu, 15
Lecz téż i ostrą szablą kredencowác jemu,
Swym dobre serce czyniąc. Tákim cię Inflanty
W tym czasie ogládały i moskiewskie kąty,
Gdzieś Derptowi w nos kurzył, Kierepec wywrócił,
100 Liczbę nieprzeliczoną wsi w popiół obrócił, 20
Więźniów zacnych náwiązał, niesłychaną plonu
Moc wypędził, sam cało wrócił sie do domu.
Táki więc, przez dáchówkę wpadszy, piorun ślepy,
Wszystkie gmáchy pobiega i pokryté sklepy,
105 Potym nowym wypada szlákiem niewidomy, 25
Á ogień już ogárnał i sąsiedzkie domy.

Ále ty, o tyránnie srogi, niezmiękczony,
Po tym pirwszym piorunie pátrzaż z téjże strony
Burze wielkiej i grádu, grádu żelázneho,
110 I strászliwych łyskawic, i grómu ciężkiego, 30
Któremu twé cyklopskie mury nie wytrwájá,
Wieże i wielkie bászty u nóg upadájá.

[A3v]

Widzę

Jézdá do Moskwy

Widzę Orłá biálego, Koniá téjże sierci –
Ten mieczem, ów piorónem groźny, prędkich śmierci
115 Obá hojni száfárze – lás gęsty zá nimi
Drzew wysokich, á wszystko z wierzchy kolącymi.
Wynidź i ty z swéj knieje, leśny zubrze srogi, 5
Owa tráfiśz ná łowce, którym twoje rogi
Namniéj strászné nie będą, ále cię w twym skoku
120 Uprzędzą álbo strzałá, álbo kulá w boku,
Á záplácisz wđdam kiedy onę krew niewinná,
Któraś, ty<ránnie>, przelał bróniá swá złocynná. 10
Dziw ná świecie kruk biały, nie mniejszy dziw i to,
Żeby tyránná przedsię náwet nie zábito,
125 Á by nieprzyjacielskiéj dobrze uszedł bróni,
Domowéj sie sposobem żadnym nie uchróni.
Więc po wtóre i z dobrym sercem przeciw tému 15
Tyránnowi jáko już ná śmierć skazánému
Mężnies z królá polskiégo huffy postępował,
130 Á gwiazdys sprzyjáźliwé sobie obiecował.
Tobie w ręce sam práwie Bóg tám był brón podał,
Ciebie śrzodkiem i swoim náczyniém być przyznał, 20
Którym hárdé chciał krócić, butnym rogów przytrzyć,
Mordérzá dusz niewinnych z liczby żywych wytrzyć.
135 Gdzieś ty więc, Rádziwile, w téj spólnéj potrzebie
I przodków swoich sławnych, náwet i sam siebie
Nie wydałeś, ále już zá początki témi 25
Prowádziłeś do kónca rzeczy tryby swémi
I dzielnością, że już masz ták sławę uczciwą,
140 Przez którą ludzie godni i po śmierci słyną.
Niech przypomnié, gdy twego ojcé tak sławnégo
I Bekieszá w rycérskich sprawách ćwiczónégo 30
Król przed sobá był posłał, tyś trzeci przydány,
Przed nimiś mężnie przyszedł pod połockié ściány,
[A4] Broniąc

Jezdą do Moskwy.

Widze orla białego/ Konia téżże sierci/
Ten mieczem/ ów piorómem groźny/ przedkich śmierci
Oba hoyni sąsarze: Lás gesty za nimi
Drzew wysokich á wśystko z wierzchy łolacimi.
Wynidź y ty z swéy knieie lesny zubrze stogi/
Owa trąsiś ná łowce/ którym twoie rogi
Tamniéy strąśné nie beda / ále cie w twym stoku
Upzędzą/ álbo strzale álbo kula w boku.
A záplaciś wzdam kiedy one kreś niewinny/
Którás ty przelał bróńią swą złocynną.
Dziw ná świecie kruk biały/ niemnieyszy dziw y to/
Zeby Tyránna przedsię náwet nie zábito.
A/ by nieprzyziacielskiey dobrze wśedł bróńi/
Domowéy sye sposobem żadnym nie vchróńi.
Wiec powtóré y z dobrym sercem przeciwo temu
Tyránnowi iáko inż ná śmierć skazánemu
Meżnies z Króla Polskiego huffy postępował/
A gwiazdys sprzyiażliwé sobie obiecował.
Tobie w rece sam práwie Bóg tam był bróń podał/
Ciebie szrodkiem y z swoim naczyniem być przyznał
Którym hárdé chciał krócić / butnym rogów przytrzyć/
Mordérzów dusz niewinnych z liczby żywych wytrzyć.
Gdżies ty wiec RADZI WILE w téy spółnéy potrzebie
A przodków swoich sławnych náwet y sam siebie
Nie wydales/ ále inż zá poczátki temi
Prowadziles do Łónicá rzeczy tryby swémi
A dzielnościa/ że inż masz tak sławę vcziwá
Przez którą ludzie godni y po śmierci słyną.
Niech przypomnie gdy twego oycá tak sławného /
A Bekiesá w rycérskich sprawách cwičzonego
Król przed sobą był posłał/ tys trzeci przydány/
Przed nimis meżnie przyszedł pod Polockié ściány/

Broniec

Jezdą do Wsostwy.

Bromiac/by ludzi w zamek nic nie przybywało/
A z zamku aby ich też nic nie vbywało.
Nieśmiał sye tam wychylić z bystrého Sokolá
Meżny Hetman Szeremet/krył sye prawie zgołá.
Szczęście sye to gryffowi iak bącze chowało.
Nie záyrzał orzel/ gdyż mu zgardło sye dostało.
Tám Kniáz Polocko stracił/ Sokół z pérzynami
Aż pod niebo wyleciał wespót z obróncami.
Sufa wyschła/ Sytná zbył/ Krasné padły ściány/
Turówla iuż nie iego/ Nieśczerdá/Kosiány.
Szczęśliwy RADZIWIŁE miates chetné bogi/
Od których vpominek odniósłes z téy drogi.
Ale nie pochlebuiac/ byles godzien dobrze/
Któregoby fortuna nádała tak szciodize.
Bobyh cie miał z przodków twych y z zacności domu
Zalécic/ nie vstapiś stopa w tym niómu.
Niómu nie vstapiś/ tak to imie dawné
RADZIWIŁO W pod siedmía Tryonów iest sławné/
Nie tylko z meśtiéy ale y z białéy plci strony/
Które ná głowieh swoich Książecé korony
A Królewskie nosily. Ale RADZIWIŁA
Nie tylko iego przodków zacność ozdobiła/
Ozdobiła go cnota y sprawy vczciwé/
A przy meśtiéy vrodzie serce nielekliwé.
Jako tedy dzielnoscia/ tak y przednieyszymi
Vrzedy przodki swoje ściigaś : bo za swémi
Służbami pocziwémi/ zostales Wielkiego
A Hetmanstwu Podkancierzym Ksiestwa Litewskiego.
Pánstwo Tróćkiec téż dano: Bo za swą godnością
Godzienes ieszcze wiecey: swoia zas ludzkością
Kogos sobie nie wiał : Kogos nie zholdował:
Kto hardy/ próznoby sye tego dokupował.

Kofu

Jézdá do Moskwy

145 Broniąc, by ludzi w zamek nie przybywało,
 Á z zamku áby ich téż nic nie ubywało.
 Nie śmiał sie tám wychylić z bystrého Sokoła
 Mężny hetman Szeremet, krył sie prawie zgoła.
 Szczęście sie to Gryffowi, ják bączę, chowało, 5
 150 Nie zájrzał Orzeł, gdyż mu zgárdło sie dostało.
 Tám kniáz Połocko stracił, Sokół z pérzynámi
 Áż pod niebo wyleciał wespół z obróńcámi,
 Susza wyschlá, Sitná zbył, Krasné pádły ściány,
 Turówla już nie jego, Nieszczérdá, Kosiány. 10
 155 Szczęśliwy Rádziwile, miałeś chętné bogi,
 Od których upominek odniósłeś z téj drogi,
 Ále nie pochlebując, byleś godzien dobrze,
 Którégo by Fortuná nádála tak szczerze,
 160 Bo bych cię miał z przodków twych i z zacności domu
 Zálécić, nie ustapisz stopą w tym nikomu.
 Nikomu nie ustapisz, tak to imię dawné
 Rádziwiłów pod Siedmią Tryjonów jest sławné
 Nie tylko z męskiej, ále i z białej płci strony,
 165 Któré ná główiech swoich książęcé korony
 I królewskie nosiły. Ále Rádziwiła
 Nie tylko jego przodków zacność ozdobiła:
 Ozdobiła go cnotá i sprawy uczciwé,
 I przy męskiej urodzie serce niełękliwe.
 170 Jáko tedy dzielnością, tak i przedniejszemi
 Urzędy przodki swoje ścigasza, bo zá swémi
 Służbámi pocziwémi zostałeś Wielkiego
 K hetmáństwu podkánclérzym Ksiéstwa Litewskiego.
 Páństwo tróckieć téż dano, bo zá swą godnością
 175 Godzienieś jeszcze więcéj. Swoją zaś ludzkością
 Kogoś sobie nie ujął, kogoś nie zhołdował?
 Kto hárdy, próżno by sie tego dokupował.

[A4v]

Roku

Jézdá do Moskwy

Roku zásię drugiégó Jánusz twarz obrócił,
Á Mars wszystkié furyje ná Moskwę wyrócił.
Już bo z Łuków nie strzela, sájdak mu i strzały
180 Ogniem królá polskiégó wszystkié wygorzały.
Z Wielizá i z Uświátá, z Newlá wyrzucony, 5
Jezierzyszczu, Zawłociu nie mogł dáć obrony.
Z Uświátá, pod któryś ty z zółniérzmi przodkował,
Swój, jáko należało, urząd odpráwował,
185 Skádeś zás przed wszystkiémi, ják w tańcu rej wiodąc,
Pod Wielkiés Łuki przyszedł, namniéj sie nie bojąc, 10
Ná káždy dzień żwierzyná królá obsylájac –
Śwíezégó Moskalá mu w łykách posylájac.
Teraz sie o Psków bojał, Psków mu w głowie cwałał,
190 Widząc, że wszystko strácił, gdyby Pskowá stradał.
Ty też, o Rádziwile, stráchu mu z swéj strony 15
Dodałeś, rozpuszczájac potężné zagony;
Zagony, które zbożá oraczom nie noszą,
Rychléj száblę i ogień, co miástá pustoszą.
195 Tyś odnowił zárosłé Witułtowé szláki,
Á ja, ná śwíezé pátrząc twego wojská znáki, 20
Pióro puszcze zá tobá, á w któráś szedł stronę,
Rzéki, jeziorá, dwory, miástá przypomionę.
Już sie był król ku Pskowu ruszył z ludźmi swémi,
200 Á po nieprzyjacielskiéj strách sie szerzył ziemi.
Nie chciałeś i ty długo w Witebsku sie báwić, 25
Áleś wolał co prędzék z wojskiem sie wypráwić
I szedłeś ku Wielizu pewnémi noclégi,
Á stámtádeś przeważné wypráwował szpiégi
205 W ziemię nieprzyjacielská. Drudzy drógi sláli
Á w miejscách nieprzebytych przeszcia gotowáli, 30
Ty zá niémi z ludem swym. Już twoje namioty
Zá Dż<wi>ná widác i twé niezwalczoné rotý.

B

Tám

Jezdą do Moskwy.

Roku zaście drugiego Janusz twarz obrócił/
A Mars wsyſtkie furie na Moskwe wyrwócił
Już/bo z Łuków niestrzela/ sądał mu y strzały
Ogniem Króla Polſkiego wsyſtkie wygorzały.
Z Wielizą y z Oſwiątą/ z Niewlą wyrzucony/
Jeżierzyszczu/ Zawłócił niemożł dać obrony.
Z Oſwiątą pod któryś ty z żołnierzmi przodkował/
Swóy iako należało wrząd odprawował.
Skades zaś przed wsyſtkiemi iak w tańcu rey wiodał/
Pod Wielkieś Łuki przyſeđł namnięś sye nie bojąc.
Na każdy dzień zwierzyna Króla obſyłać/
Świeżego Moskala mu w tyłach poſyłać.
Teraz sye o Pſków boiał: Pſków mu w głowie cwałał:
Widząc że wsyſtko stracił/ gdyby Pſkówą stradał.
Ty też/ ó RADZI WILE/ strachu mu z swęy strony
Dodaleś/ roſpuſzczaiąc poteżné zagony.
Zagony/ które zbożą oraczom nie noſzą/
Rychłey ſable/ y ogień/ co miastá puſtoſzą.
Tys odnowił zaróſłé Witultowé ſłaki:
A ia/ na świeżé patrząc twego woystá znałi/
Pióro puſzczeżá toba/ á w którás ſeđł ſtrone/
Rzékł/ ieżiorá/ dwory/ miastá przypomione.
Już sye był Król ku Pſkówu ruſzył z ludźmi ſwými/
A po nieprzyiacielſkiey strach sye ſierzyl ziemi/
Niechciales y ty długo w Witepſku sye bawić:
Ales wolał co przedzēy z woystkiem sye wyprawić.
A ſeđleś ku Wielizy peronēmi nocłēgi:
A ſtámtades przeważné wyprawował ſpięgi
W ziemię nieprzyiacielſką: dudy drogí ſłali/
A w mieyſcach nieprzebytych przeſcía gotowáli/
Ty zá niemi z ludem ſwym. Już twoie namioty
Zá Dźwigną widać/ y twé niezwalczoné rotý.

Jezda do Moskwy.

Tam mijając głębokie Jezioro Luksie /
Przez które ma posródkiem Dźwina ścieżki swoje /
Pusciles lud w zagony: a wnet dymy wstały /
Gęste ku niebu / a wsi budowne gorzały.
Idac dalej Turósno twoie konie pily /
Ale zaś na Starynie drogi złeży użyły /
Topiac sye na niedźwiedzim niebiesiecznym błocie :
Kzadko tam w której było bez chromego w rocie.
W Drogaczowieś odpoczał y koniom / y sobie.
Názantrz Sylon Kmita na positek tobie /
A Haraburda przyszedł : tam Mioza w swym biegu
Niehamowana plynie / a Cerkiew na brzegu
Swietey Pokrówy stoi. Gdyś w tym miejscu leżał
Posel predki z nowina do ciebie przybieżał /
Pewny nieprzyjacielski lud opowiadając /
A pewne wroczysto: a ty niemięskając /
Kazales pod nie ciągnąć : a już na odprawie
Wczyniles rzecz do swych temi słowy prawie.
W Boży czas / towarzysze moi wyjeżdżajcie /
A szczęściu Pána swego prawdziwie dufajcie /
Ża muremci Moskwićin iakokolwiek meżny /
Ale kiedy przydzie wręcz / już tam niedoleżny.
Acżci y murów słabo w Połocku bronili:
A potym iako wiele zamków potracili ?
Straciłci już y serce : y tak go niemieli /
Pomnicie iako byli pod Sokolem śmieli /
Szefnaście miał tysiecy ludu ku boiowi
Przebranego Szeremet: strzelców Misukowi
Osmnaście set służyli: iam sye wazyl z temi
We dwunastcie set koni potykać wszystkiemi.
A tak mi Bóg tam zdarzył / że / Moskwy nabawsy
Wielka wielkość / w przekopy drugich napędzawsy

Wieżniów

Jézdá do Moskwy

210 Tám mijając głębokie jezioro Łukoję,
Przez które ma pośrzedkiem Dźwiną ścieżki swoje,
Puściłeś lud w zagony, á wnet dymy wstały
Gęste ku niebu á wsi budowné gorzały.
Idąc dálej, Turósno twoje konie piły,
Ále zász ná stárynie drógi złej użyły,
215 Topiąc sie ná Niedźwiedzim niebezpiecznym Błocie –
Rzadko tám w której było bez chromého rocie.
W Drog<o>czowieś odpoczął i koniom, i sobie.
Názájutrz Filon Kmitá ná posiłek tobie
I Háráburdá przyszedł – tám Miozá w swym biegu
220 Niehánowána płynie, á cérkieźw ná brzegu
Świętej Pokrówy stoi. Gdyś w tym miejscu leżał,
Pośel prędki z nowiną do ciebie przybieżał,
Pewny nieprzyjacielski lud opowiadając
225 I pewné uroczysko, á ty nie mieszkając
Kazałeś pod nie ciągnąć. Á już ná odprawie
Uczyniłeś rzecz do swych témi słowy prawie:
„W Boży czas, towárysze moi, wyjeżdżajcie,
Á szczęściu páná swego prawdziwie dufajcie.
230 Zá murem-ci Moskwicin jákokolwiek mężny,
Ále kiedy przyjdzie wręcz, już tám niedołęzny;
Áczi i murów słábo w Połocku bronili,
Á potym, jáko wielé zamków potrócili,
Strácić już i serce – i ták go nie mieli,
235 Pomnicie, jáko byli pod Sokołem śmieli?
Szesnaście miał tysięcy ludu ku bojowi
Przebráného Szeremet, strzelców Misukowi
Ósmnaścieset służyli, jam sie ważył z témi
240 We dwunaścieset koni potykąć wszystkiemi,
I ták mi Bóg tám zdarzył, że Moskwy nábiwszy
Wielką wielkość, w przekopy drugih nápedziwszy,

Jézdá do Moskwy

Więżniów znacznych nábrawszy, lud mnie powierzony
Stáwiłem pánu swemu nic nieuszkodzony.
Z témi sie potkáć macie. Álbo áni z temi,
Bo ci, mieczem pobici, dawno leżą w ziemi,
245 Kiedy i Sokół opadł – ná brák już tráficie, 5
Którzy was łupu tylko nábwiają obficie.
Z dobrą tedy otuchą puście koniom wodze,
Zwycięstwo w ręku wászych, mam nádzieję w Bodze”.
Tu, skoroś mówić przestał, róty sie ruszały,
250 Á konie żártkonogié ochotnie pryskały. 10
Názájutrz bitwá byłą: Moskwá tył podála,
Á przedsię trzy tysiące swoich ostradała.
Synów bojárskich wielką liczbę náwiązano
I strzelców duńskich poczet niemáły przygnano.
255 Potym, kiedy sie wszystkie już ściagnęły roty, 15
Rozbiłeś nád Uznorą swé białé namioty,
Którés názájutrz w Polu Soroczyńskim stáwił,
Zá czym sie téż i Filon z ludem swym przepráwił.
Juzechmy z gęstych lásów i z błót srogich wyszli,
260 Juzechmy ná Tud Stáry nád Łuc<o>sną przyszli. 20
Rzowski to tu już powiát, wsiámi usádzony
Gęstémi. Tuś ty znowu rozpuścił zagony,
Któré sie w ósmi zewszád milách opieráli
I wielkie szkody mieczem i ogniem działáli.
265 Tyś nád Łuc<o>sną ciagnął, której bród głęboki 25
Tuż tám od śláku twego wpada w Tud szeroki.
Borysów cię ná noc miał – tám Kozacy trwáli
Pewną liczbę moskiewskich strzelców ci podáli.
Ále áni Nohájscy dármo Tátárowie
270 K tobie przyszli, bo z wojská, co było we Rzowie, 30
Synów poczet bojárskich przed tobą stáwili.
Kiedyś szedł przez Urdomę, Rzów przedsię spalili

B2

Mężn-

Wjeżdża do Hostwy.

Wieżniów znacznych nabrałszy: lud mnie powierzony
Stawiłem Panu swemu nic nie uszkodzony.
Z temi syc potkać macie/ albo ani z temi:
Bo ci mieczem pobici dawno leżą w ziemi /
Kiedy y Sokół opadł: na brat już trąfście/
Którzy was lupu tylko nabawia obficie.
Z dobra tedy otuchą puszcicie koniom wodze /
Żwyciestwo w ręku waszych/ mam nadzieję w Będzie.
Tu skoros mówić przestał/ róty syc ruszały/
A konie żartkonogie ochotnie przyskwały.
Nazauietrz bitwa była: Moskwa tyl podała/
A przedsię trzy tysiące swoich ostradała/
Synów Boiarskich wielką liczbę nawiazano/
A strzelców Duńskich poczet niemący przygnano.
Potym kiedy syc wszyscy już ściągnęły rotę /
Rozbites nad Vznora swe białe namioty/
Któres nazauietrz w polu Soroczynskim stawił/
Za czym syc też y Sylon z ludem swym przeprowił.
Jużechmy z gestych lasów/ y z błót srogich wyszli /
Jużechmy na Tud stary/nad Lucesna przyszli:
Rzowski to tu już powiat wsiami vsadzony
Gestemi: tus ty znówu rozpucił zagony /
Które syc w osmi zewsząd milach opierali/
A wielkie szkody mieczem y ogniem działali.
Tys nad Lucesna ciągnął / którego bród głęboki
Tuż tam od ślaku twego wpada w Tud szeroki.
Borysów cie na noc miał: tam Rozacy trwali/
Pewną liczbę Moskiewskich strzelców ci podali.
Ale ani Mohajscy darmo Tatarowie
Ktobie przyszli: bo z wojska co było we Rzwowie/
Synów poczet boiarskich przed toba stawili
Kiedys siedl przez Vrdome: Rzów przedsię spalili

Jezdą do Moskwy.

Meżni żołnierze twoi: Tegoż dnia z swym ludem
Byles/ ó R A D Z I W I L E/ za głębokim Tudem.
Tám Monástr (Preczystoi Rusin zowie) leży/
A Wolhá rzék północnych można Księżná bieży.
Te przepłynawszy ludzie twoi śli w zagony
Pod Staryce / gódje sam Książ ná ten czas strwożony
Z wojskiem swoim wleгал/ y z milémi syny :
A widzac gesté ognie/ y bliskié Pérezyny/
Téjze nocy żone swa/ y Książia Sied ora
Żoną iego/ y z brácką z Stáryckiego dworá
Do Moskwy wysłal: y sam bázro sobá trwożył/
A już był tylko w nogách nádzieie položyl:
Zwłasczjá gdy Dánil Murzá od niego z Stárice
Do ciebie był wiechal/ iego stróz łóznice.
W ten czas Jelców budowny do czystá spalono /
Dworów / y wśi kilká set w popiół obrócono
Od Stárice w kilku mil : po Włodimiriowe
Drugie zagony záśie zábiegály Rzowe.
Z támtąd siedles ku Chelmu / á okóło ciebie
Ledwé słńice znác było przed dymy ná niebie.
Tám Preczystéy Ołowcy zgorzáły párkány:
Tenże Sielizarowu gosć był obiecány.
Niepomogła nic Wolhá plynąc miásta szrodkiem /
A miásto/ y ozdobnych Cérkwi w czásie krotkiem
Trzydziésici wygorzáło: pod tenże czas práwie
Trzy stá koni Moskiewskich śło z Toropcá w spráwie
Do Cárá przeswietné° : ci kilku w zagoniéch
Tátarów poimáli: á widzac ná koniéch
Tuż zá sobá pogoniá/ ná błotá wciékli:
Ták żywót záchowáli/ y śmierci odwolekli.
Tobie w Cérkwie świetéy Preczystéy swá głow :
Przyśło leżéc/ wiechawszy ná górę Páwłowa.

Tám

Jézdá do Moskwy

Mężni żołnierze twoi. Tegoż dnia z swym ludem
Byłeś, o Rádziwile, zá głębokim Tudem.

275 Tám monástyr, „Preczystoj” Rusin zowie, leży
Á Wołhá, rzék północnych można księżná, bieży.
Tę przepłynąwszy, ludzie twoi szli w zagony
Pod Stárice, gdzie sam kniáz nátenczás strwożony
Z wojskiem swoim ulégał i z miłémi syny.

280 Á widząc gęsté ognie i bliskie pérzyny,
Téjże nocy żonę swą i kniázią Fiedorá
Z żoną jego i z brácką z stárickiego dworá
Do Moskwy wysłał i sam bárzo sobą trwożył,

I już był tylko w nogách nádzieję położył;
285 Zwłaszcza gdy Dánił Murzá od niego z Stárice
Do ciebie był ujechał, jego stróż łóznice.
Wtenczás Jelców budowny do czystá spalono,

Dworów i wsi kilkásset w popiół obrócono
Od Stárice w kilku mil, po Włodymirowę
290 Drugie zagony zásię zábiegały Rzowę.

Stámtąd szedłeś ku Chełmu, á około ciebie
Ledwé sólńce znác było przed dymy ná niebie.

Tám Preczystej Okowcy zgorzáły párkány.

Tenże Sielizárowu gość był obiecány:

295 Nie pomogła nic Wołhá, płynąc miástá śrzodkiem,
I miásto, i ozdobnych cérkwi w czásie krotkiem
Trzydzieści wygorzáło. Pod tenże czás práwie
Trzystá koni moskiewskich szło z Toropcá w sprawie

Do cárá preświetného. Ci kilku w zagoniéch
300 Tátarów poimáli, á widząc ná koniéch
Tuż zá sobą pogoniá, ná błotá uciekli –

Ták żywot záchowáli i śmierci odwlekli.
30 Tobie u cérkwie Świétéj Preczystej swą głową
Przyszło leżéc, wjechawszy ná Górę Páwłową.

[B2v]

Tám

Jézdá do Moskwy

305 Tám ná cztéřystá strzelcůw moskiewskich tráfil
Twei Kozacy, z kotórej liczby nie żywili
I jednégo – pospólstwá moc pomordowáli,
Tobie znácznégo tylko więźniá záchowáli.
 Stámtádeś nád Żukopę przyszedł, á stronámi 5
310 I ogniem kraj moskiewski niszczał, i száblámi.
Dáléj idąc, ná rzowskim rubiežu namioty
I twoje sprácowáné odpoczéły roty.
Drugiégo dnia w Roźnowie, kědy Mikuliná
Cérkiew stoi, á pod nię bystra płynie Dźwiná. 10
315 Od tego miejsćá we trzech milach tylko zdroje,
Z kotórych dwie wielkie rzéce biorą tryby swoje:
Dźwiná i można Wołhá – owa ku Gdańskiemu,
Á tá zásię ku Morzu płynąc Chwáłęńskiemu. 15
320 W tymes miejsu kilká dni leżał, rozsyłając
Szpiegi, á ze wszystkich strón języká dostając.
 Potymes wojsko ruszył i uszedł dwie mili
Do Dubná. Támcze przed <c>ię dwu więźniu stáwili
Litewscy Tátárowie i Kozacy śmieli 20
325 Z toropieckimi strzelcy ná tenże dzień mieli
Potrzebę nie beze krwie. Ciż plác otrzymáli
I z téj liczby niemáło więźniów náwiązáli.
Szmáila též przypomnię, kotóry Tátářzyná
Sześniaká i drugiégo bojárskiego syná
Támcze przywiódł do ciebie. Przy tym stánowisku 25
330 Ná brzegu předkiej Dźwiny cérkiew była blisku,
Witułtowych rąk pámięć, w gáju zás sosnowym
Zdrój možny bije, kotóry tákcze Witułtowym
Kluczem po dziś dzień zowá. Z tego tám noclegu
Wypráwiłes, hetmánie, dwu świádomych szpiegu: 30
335 Jednego do Toropcá, drugiégo, gdzie czáty
Moskiewskie přeložony rządzil Nozdrowáty.

B3

Á sameś

Jezda do Moskwy.

Tám ná cztery sta strzelców Moskiewskich trąsili
Twoj Kozacy/ z którzy liczby nie żywili
A iednego : pospólstwa moc pomordowali /
Tobie znacznego tylko więźniá zachowali.
Stamtades nad Zukopec przyszedł/ á stronami
A ogniem kráy Moskiewski niszczał/ y sáblami.
Dáléy idąc/ ná Rzowskié rubieżu namioty/
A twoie sprácowané odpoczely roty.
Drugiego dnia w Koznowie : kedy Mikulina
Cérkiew stoi/ á pod nie bystra płynie Dźwina.
Od tego mieysca we trzech milach tylko zdroie/
Z których dwie wielkie rzéce biora tryby swoje /
Dźwina/ y można Wolhá : owa ku Gdańskiemu
A tá zaśie ku morzu płynąc Chwałęńskiemu.
W tymes mieyscu kilka dni leżał rozsyłając
Szpiegi/ á ze wszystkich stron teżyká dostając.
Potymes woysko ruszył/ y wszedł dwie mili
Do Dubná : tamże przedsię dwu więźniu stáwili
Litewscy Tatarowie : y Kozacy śmieli
Z Toropieckimi strzelcy ná tenże dzień mieli
Potrzebe nie beze krwie : ciż plác otrzymáli/
A z téy liczby niemáło więźniów náwiązáli.
Szmańlá téż przypomnia / który Tatarzyna
Szesniańá/ y drugiego boiárskiego syná
Tamże przywiódł do ciebie : przy tym stánowisku/
Na bżegu przedkier Dźwiny Cérkiew była blisku
Witultowych rąk pámieć : w gáiu zaś sosnowym
Zdroy możny bñe/ który także Witultowym
Kluczem po dziś dzień zowz : z tego tam noclegu
Wypráwiles/ Zetmánie/ dwu świadomych spiegu /
Jednego do Toropca : drugiego gdzie czáty
Moskiewskie przelożony rzádził Rozdrowáty.

Jezda do Moskwy.

A samś ku Toropcu pośedł z ludem swoim:
Wieczór w Zaborzu konie w Szczybutym napoiu.
Drugiego dnia w Libraćciach: ztad iedno dwie mili
Do Toropca/ gdzie twoi ludzie popalili
Zboża wkoło wśelakié: y tak czyniac škody
Wielkie/ niezmierné/przyszły do Sieieży wody.
Potym do Kunaśów ki: wiec gdzie między dwoma
Świetey Preczystey Cerkiew świeci sye rzekoma /
Kumeiz/ á Sieieża : Ztades pod Chelm ciągnął/
A támes swe wojenne namioty rozciągnął
Także między rzekami : Kumeia z téy strony/
Z drugiey Lowoci płynął strumien niewościagniony.
Nad tąż Lowocia woysko kłká dni ciągnęło /
A dopiero w Kolomnéy z tobą odpoczęło.
W drodze z Russy Diaká na imie Putila
Czulych Rozaków przedka reka załapila.
Potym cztery sta koni pod stara ciągnęło
Russe/ áby wiadomość o ludziéch tam wzięło /
Ci pietnaście set koni Moskwy porązili/
A Woiewode tegoż woyska zacząpili
Zniazia Obolinskiego. Rusywsy sye z Kolo-
mnéy položyles woysko/ Sotów zowá siolo/
Cerkiew swietey Piątnice tamże. Ale droge
Piśac twoie/ ani ia Czermisowa moge/
Ani Cerkwie swietego przepomniec Mituly
W Kamisowie: wobu był mieyscu twóy lud czuly.
Pod Rusa słudzy twoi Moskwe pogromili
A więźniów do namiotu twego nawodżili.
Ztamtad idac stáwiles woysko w Orzechowie/
Wiec w Wstiey nad Dżiza : á potym w Dukowie/
Gdzie twoia straż poboczna tobie swoje dary
Oddawała / przygnané w czymboze Tátary.

Názáwitez

Jézdá do Moskwy

Á sameś ku Toropcu poszedł z ludem swoim:
Wieczór w Zaborzu, konie w Szczybutym napoi<m>,
Drugiého dnia w Lib<u>ciéch. Stąd jedno dwie mili
340 Do Toropcá, gdzie twoi ludzie popalili
Zbożá wkoło wszelákié i ták czyniác szkody 5
Wielkié, niezmierné, przyszły do Siejeżéj wody.
Potym do Kunászówki, więc gdzie miedzy dwómá
Świétéj Preczystéj cérkiew świéci sie rzékomá,
345 Ku<ni>ejá á Siejeżá. Stádeś pod Chel'm ciągnął
I támeś swé wojenné namioty rozciągnął 10
Tákże miedzy rzékami: Ku<ni>ejá z téj strony,
Z drugiéj Łowoci płynął strumień niewściagniony.
Nád táz Łowocią wojsko kilká dni ciągnęło
350 I dopiéro w Kołómnéj z tobą odpoczęło.
W dródze z Russy dyjaká ná imię Putiła 15
Czułych Kozaków prédka ręká zálápiła.
Potym cztériestá koni pod Stárą ciągnęło
Russe, áby wiadomość o ludziéch tám wzięło.
355 Ci piętnaścieset koni Moskwy porázili
I wojewodę tegóz wojská záczápili, 20
Kniáziá Obolińského. Ruszywszy sie z Koło-
mnéj, položyleś wojsko – Sotów zowá sióło,
Cérkiew Świétéj Piątnice támże. Ále drogę
360 Piszác twoję, áni ja Czérniszowá mogę, 25
Áni cérkwie Świétého przepomnieć Mikuły
W Ramiszowie – w obu był miejscu twój lud czuły.
Pod Russá słudzy twoi Moskwę pogromili
I więźniów do namiotu twego nawodzili.
365 Stámtąd idác, stáwiłeś wojsko w Orzechowie,
Więc w Uskijéj nád Dzizá, á potym w Dukowie, 30
Gdzie twojá stráž poboczna tobie swoje dáry
Oddawála – przygnané w czymborze Tátáry.

[B3v]

Názájutrz

Jézdá do Moskwy

370 Názájutrz Ilemieńá rzéká cię witála,
Á tá i wsi támeszněj imię swoje dáła.
Tu sie żołniérze twoi do koszá wrócili,
Którzy pod wojsko Tátar moskiewskich chodzili.
 Leżałeś w Michájłowie potym, kędy była 5
Árchánjoła Świątého cérkiew Micháilá.
375 Nie minąłeś Záklinia áni Kárászewic –
Proczysta tám jest we czci, kwiát chwálebných dziewic.
 Porchowá nie zámilczę, gdzieś téż nie próznował,
Áleś ná dzielnych koniech pod zamkiem hárcował, 10
Wabiąc, kto by kolwiek śmiał á ufał swěj sile,
380 Áby z wámi rycérskiej użył krotochwile.
 Stámąd szedłeś ná Krzeszów, á potym z Krzeszowá
Ná Świątého Mikulę. Ostátnis od Pskowá
W mili tylko noclég miał, gdzie Czerechá, blisko 15
Podchadzając, lizála twoje stánowisko.
385 Názájutrz, kiedy sólńce z morzá wychadzáło,
Twoje wojsko z okopu swego sie ruszáło.
Przeciwko tobie wszyscy, o zacny hetmánie,
Wyjeháli żołniérze i wszyscy dworzánie, 20
Wszyscy senatorowie i on twój łáskáwy
390 Ociec z niémi, z postępku káždého pan práwy.
Ci wszyscy z tobá w obóz pospołu wjeháli
I królowi wielkiému czołem uderzáli.
 Szczęśliwy, który słuchał twojěj wdzięcznej mowy, 25
Gdyś tám swoje posługi ozdobnémi słowy
395 I wszystkiého rycérstwá przypomínał cnoty,
I dzielność osobliwą, i chęć kážděj roty:
„Jeslibys więc, o królu, mnie wiáry nie dawał,
Tychże – powiáda – pytaj”. Zátymes oddawał 30
Więźnie twarzy surowych, urodziwé chłopy,
400 Piersisté, jákobys téż pátrzał ná Cyklopy.

[B4]

Nuż

Jezda do Mostwy.

Nazajutrz Jemieną rzeką cie witała/
A ta y wsi tamęsnę imię swoje dała.
Tu sye żołnierze twoi do kosa wrócili/
Ktoby pod woysko Tatar Mostiewskich chodzili.
Leżales w Michajłowie potym kedy była
Archaniolą świętego Cértiew Michaila.
Nie minales Zaklinia/ ani Karasiewicz:
Proczysta tam iest we czci/ kwiat chwalebnych dziewic.
Porchowa nie zamileze/ gdziesz też niepróżnował/
Alles na dzielnych koniach pod zamkiem harcował.
Wabiec / ktobykolwiek śmiał/ a vfał swey sile /
Abey z wami rycérskięy vzył krotchwile.
Stamtąd siedles na Krzesów / a potym z Krzesowá
Na świętego Nikule : ostatnis od Pstowá
W mili tylko nocleg miał/ gdziesz Czerechá blisko
Podchadzając lizala twoie stanowisko.
Nazajutrz kedy słońce z morza wychadzało/
Twoie woysko z okopu swego sye ruszało /
Przeciwko tobie wšyscy ó zacny Hetmánie /
Wyiechali żołnierze/ y wšyscy dworzánie/
Wšyscy Senatorowie : y on twoy łaskawy
Ociec z niemi/ z postępká káždého Pan práwy.
Ci wšyscy z toba w obóz pospolu wiecháli /
A Królowi wielkiemu czolem vderzáli.
Szczesliwy/ który słuchał twoięy wdzięcznéy mowy/
Goys tam swoje posługi ozdobnémi słowy /
A wšyskiego rycerstwa przypominał cnoty/
A dzielność osobliwą / y chęć káždęy rotę.
Jeslibys wiec/ ó Królu / mnie wiáry nie dawał/
Tychże (powiáda) pytaę : zátymes oddawał
Wieźnie twarzy surowych / wrodziwé chłopcy
Pierśiste: iákobys też pátrzał ná Cyklopy.

Finis

Jezdą do Moskwy.

¶ Tuz też y ty potomku cnęgo RADZIWIŁA
Gdyż cie wiem niepodleyśa mátká vrodziła
O Januszu Zostrowskich Książęt dawno zacnych /
Skąd bywali Hetmáni onych boiów znacznych.
Bierz z oycá swęgo przykład który też té wzory
Z oycá swęgo wybierał idac ięgo tozy.
Abys wiec tak nietylko w bogáctwięch we słoćie
Albo w sięroćkich włościach / ale też y w cności /
X w sprawách sławnych swoich przodków też dziedziczył /
A ród nieprzerwánemi stopniámi bys liczył.

Koniec.

W Krákovie w Drukárni Łázárzowey.
Roku Páńskiego / I 5 8 3.

Cum Gratia & Privilegio S. R. M.



Jézdá do Moskwy

Nuż téż i ty, potomku cnégo Rádziwiłá,
Gdyż cię, wiem, niepodlejsza mátká urodziłá,
O Jánuszu, z Ostroskich książąt dawno zacnych,
Skąd bywáli hetmáni onych bojów znacznych,
405 Bierz z ojcé swégo przykład, który téż té wzory 5
Z ojcé swégo wybierał, idąc jego tory,
Ábyś więc tak nie tylko w bogáctwiéch, we złocie
Álbo w szérokich włóściach, ále téż i w cnocie,
I w sprawách sławnych swoich przodków téż dziedziczył
410 Á ród nieprzerwánémi stopniámi byś liczył. 10

Koniec

W Krákovie, w Drukárni Łázárzowéj,
roku Páńskiego 1583.

Cum gratia et privilegio S<acrae> R<egiae> M<aiestatis>

[B4v]



O M E N
I. KOCHANOWSKIEGO.

G Dzięś to piękne boginie tak łaskawe były/
Zebych ja / ile chęci tyle miał y siły/
Służyć oyczyźnie miłej : a iey sprawom sławnym/
Nie dopuszczał zamięzknąć w ciemnym wieku da-
Gdzie poźrze/wśedy widze Polstiey siły znaki/ Cwonym:
Tu do czarnego morza ieszcze świeże płaki :
Tu drogą znakomita przez śnieżne Balciany:
Tu psie polá/ a sám brzeg Pruski zwojowany.
A ktoby oczy podał ieszcze w głębsze láta/
Przodków naszym wielka część holdowata światá.
Bo od zmárzłego morza po brzeg Adryáński/
Wszystko był opánował cny naród Słowiański.



O Czechu

OMEN

J<ANÁ> KOCHÁNOWSKIÉGO

Gdzieś to piękne boginie tak łaskawé były,
Żebych ja ile chęci, tyle miał i siły
Służyć ojczyźnie miłej, á jěj sprawom sławnym 5
Nie dopuszczał zámierzknąć w ciemnym wieku dawnym!
5 Gdzie poźrzę, wszędy widzę polskiej siły znaki:
Tu do Czarného Morzá jeszcze świeże szlaki,
Tu drogá znakomita przez śnieżné Bálchány,
Tu Psié Polá, á sám brzeg pruski zwojowany. 10
Á kto by oczy podał jeszcze w głębszé látá,
10 Przodków naszym wielka część hołdowała światá,
Bo od Zmárzłego Morzá po brzeg ádryjański
Wszystko był opánował cny naród słowiański.

[A3v]

O Czechu

Objaśnienia

Źródła i literatura

ŹRÓDŁA KLASYCZNE

Ael.	Aelianus	<i>De natura animalium</i>
Aesop.	Aesopus	<i>Fabulae</i>
–		
Ambr.	Ambrosius Aurelius	<i>Expositio Psalmi 118</i>
In Ps. 118		
Anacr.	Anacreon	fragmenta
fr.		<i>Appendix Vergiliana</i>
App. Verg.		<i>Aetna</i>
Aetna		
Apul.	Apuleius	<i>Metamorphoses</i>
Met.		
Arist.	Aristoteles	<i>De caelo</i>
Cael.		<i>Politica</i>
Pol.		
Ps.-Arist.	Pseudo-Aristoteles	<i>De mundo</i>
Mund.		
Aug.	Aurelius Augustinus	<i>De civitate Dei</i>
Civ. Dei		<i>Sermones</i>
Serm.		
Caes.	Gaius Iulius Caesar	<i>De bello civili</i>
Civ.		<i>De bello Gallico</i>
Gall.		
Catull.	Gaius Valerius Catullus	<i>Carmina</i>
–		
Cic.	Marcus Tullius Cicero	<i>Epistulae ad Brutum</i>
Ad Brut.		<i>De lege agraria</i>
Agr.		<i>Pro Archia poeta</i>
Arch.		<i>Pro Balbo</i>
Balb.		<i>In Catilinam</i>
Cat.		<i>Cato Maior de senectute</i>
Cato		

<i>De or.</i>	<i>De oratore</i>
<i>Div.</i>	<i>De divinatione</i>
<i>Dom.</i>	<i>De domo sua</i>
<i>Fam.</i>	<i>Ad familiares epistulae</i>
<i>Fin.</i>	<i>De finibus bonorum et malorum</i>
<i>Flacc.</i>	<i>Pro Flacco</i>
<i>Inv.</i>	<i>De inventione</i>
<i>Lael.</i>	<i>Laelius de amicitia</i>
<i>Leg.</i>	<i>De legibus</i>
<i>Off.</i>	<i>De officiis</i>
<i>Parad.</i>	<i>Paradoxa Stoicorum</i>
<i>Part. orat.</i>	<i>Partitiones oratoriae</i>
<i>Pis.</i>	<i>In Pisonem</i>
<i>Quinct.</i>	<i>Pro Quinctio</i>
<i>Rep.</i>	<i>De re publica</i>
<i>Tusc.</i>	<i>Tusculanae disputationes</i>
<i>Verr.</i>	<i>In Verrem</i>
Ps.-Cic.	Pseudo-Cicero
<i>Epist. ad Oct.</i>	<i>Epistula ad Octavianum</i>
Claudian.	Claudius Claudianus
<i>De cons. Stilich.</i>	<i>De consulatu Stilichonis</i>
<i>Paneg. dict. Mall. Theodor. cos.</i>	<i>Panegyricus dictus Mallio Theodoro consuli</i>
<i>Paneg. Honorio IV cos.</i>	<i>Panegyricus dictus Honorio Augusto quartum consuli</i>
Clem.	Titus Flavius Clemens
<i>Strom.</i>	<i>Stromata</i>
Curt.	Quintus Curtius Rufus
—	<i>Historia Alexandri Magni</i>
Ps.-Demetr.	Pseudo-Demetrius Phalereus
—	<i>De elocutione</i>
Diog. Laert.	Diogenes Laertius
—	<i>Vitae philosophorum</i>
Enn.	Quintus Ennius
<i>Ann.</i>	<i>Annales</i>
Ps.-Epich.	Pseudo-Epicharmus
fr.	fragmenta
Epicur.	Epicurus
fr.	fragmenta
Eur.	Euripides
<i>Hipp.</i>	<i>Hippolytus</i>
<i>Phoen.</i>	<i>Phoenissae</i>
Fulg.	Fabius Planciades Fulgentius
<i>Myth.</i>	<i>Mythologiarum libri tres</i>
Hdt.	Herodotus
—	<i>Historiae</i>
Hes.	Hesiodus
fr.	fragmenta

	<i>Op.</i>	<i>Opera et dies</i>
	<i>Theog.</i>	<i>Theogonia</i>
Hier.		Sophronius Eusebius Hieronymus
	<i>Epist.</i>	<i>Epistulae</i>
	<i>Vit. s. Paul.</i>	<i>Vita sancti Pauli primi eremitae</i>
Hom.		Homerus
	<i>Il.</i>	<i>Ilias</i>
	<i>Od.</i>	<i>Odyssea</i>
Hor.		Quintus Horatius Flaccus
	<i>Carm.</i>	<i>Carmina</i>
	<i>Epod.</i>	<i>Epodon liber</i>
	<i>Sat.</i>	<i>Satirae (Sermones)</i>
Iord.		Iordanes
	–	<i>De Getarum sive Gothorum origine et rebus gestis</i>
Isid.		Isidorus Hispalensis
	–	<i>Etymologiae sive Origines</i>
Isocr.		Isocrates
	–	<i>Orationes</i>
Iuba		Iuba II rex Mauretaniae
	fr.	fragmenta
Iustin.		Marcus Iunianus Iustinus
	–	<i>Liber historiarum Philippicarum</i>
Iuv.		Decimus Iunius Iuvenalis
	–	<i>Satirae</i>
Lact.		Lucius Caecilius Firmianus Lactantius
	<i>Inst.</i>	<i>Divinae institutiones</i>
Lucan.		Marcus Annaeus Lucanus
	–	<i>Bellum civile</i>
Lucr.		Titus Lucretius Carus
	–	<i>De rerum natura</i>
Macr.		Ambrosius Macrobius Theodosius
	<i>Sat.</i>	<i>Saturnalia</i>
Mart. Cap.		Martianus Capella
	–	<i>De nuptiis Philologiae et Mercurii</i>
Mela		Pomponius Mela
	–	<i>De chorographia</i>
Men.		Menander
	<i>Sent. mon.</i>	<i>Sententiae monostichae</i>
Nep.		Cornelius Nepos
	<i>Epam.</i>	<i>Epaminondas</i>
	<i>Hann.</i>	<i>Hannibal</i>
	<i>Reges</i>	<i>De regibus</i>
Ov.		Publius Ovidius Naso
	<i>Am.</i>	<i>Amores</i>
	<i>Ars am.</i>	<i>Ars amatoria</i>
	<i>Fast.</i>	<i>Fasti</i>
	<i>Met.</i>	<i>Metamorphoses</i>

	<i>Pont.</i>		<i>Epistulae ex Ponto</i>
	<i>Trist.</i>		<i>Tristia</i>
Palaeph.		Palaephatus	
–			<i>De incredibilibus</i>
Petron.		Petronius Arbiter	
–			<i>Satyrica</i>
Phaedr.		Phaedrus	
–			<i>Fabulae Aesopiae</i>
Pind.		Pindarus	
fr.			fragmenta
<i>Isthm.</i>			<i>Isthmia</i>
<i>Nem.</i>			<i>Nemea</i>
<i>Olymp.</i>			<i>Olympia</i>
<i>Pyth.</i>			<i>Pythia</i>
Plat.		Plato	
<i>Lach.</i>			<i>Laches</i>
<i>Leg.</i>			<i>Leges</i>
<i>Politic.</i>			<i>Politicus</i>
<i>Res publ.</i>			<i>Res publica</i>
Prop.		Sextus Propertius	
–			<i>Elegiae</i>
Ps.-Plat.		Pseudo-Plato	
<i>Alcib. I</i>			<i>Alcibiades I</i>
<i>Alcib. II</i>			<i>Alcibiades II</i>
Plaut.		Titus Maccius Plautus	
<i>Amph.</i>			<i>Amphitruo</i>
<i>Merc.</i>			<i>Mercator</i>
<i>Stich.</i>			<i>Stichus</i>
<i>Trin.</i>			<i>Trinummus</i>
<i>Truc.</i>			<i>Truculentus</i>
Plin.		Gaius Plinius Secundus (Maior)	
–			<i>Naturalis historia</i>
Plut.		Plutarchus	
<i>Caes.</i>			<i>Caesar</i>
<i>Mor.</i>			<i>Moralia</i>
<i>Pyrrh.</i>			<i>Pyrrhus</i>
Ps.-Plut.		Pseudo-Plutarchus	
–			<i>Moralia</i>
Ptol.		Claudius Ptolemaeus	
–			<i>Geographia</i>
Publil. Syr.		Publilius Syrus	
–			<i>Sententiae</i>
<i>Rhet. ad Her.</i>			<i>Rhetorica ad Herennium</i>
Quint.		Marcus Fabius Quintilianus	
<i>Inst.</i>			<i>Institutio oratoria</i>
Sall.		Gaius Sallustius Crispus	
<i>Cat.</i>			<i>De coniuratione Catilinae</i>

	<i>Hist.</i>	<i>Historiae</i>
	<i>Iug.</i>	<i>Bellum Iugurthinum</i>
Sapph.		Sappho
	fr.	fragmenta
Sen.		Lucius Annaeus Seneca
	<i>Benef.</i>	<i>De beneficiis</i>
	<i>Clem.</i>	<i>De clementia</i>
	<i>Dial.</i>	<i>Dialogi</i>
	<i>Epist.</i>	<i>Epistulae morales ad Lucilium</i>
	<i>Nat. quaest.</i>	<i>Naturales quaestiones</i>
	<i>Oed. rex</i>	<i>Oedipus rex</i>
	<i>Thy.</i>	<i>Thyestes</i>
Serv.		Maurus Servius Honoratus
	<i>Comm. Aen.</i>	<i>Commentarii in Aeneida</i>
Simonid.		Simonides
	fr.	carminum fragmenta
Soph.		Sophocles
	<i>Aiax</i>	<i>Aiax</i>
	<i>Elec.</i>	<i>Electra</i>
Stat.		Publius Papinius Statius
	<i>Ach.</i>	<i>Achilleis</i>
	<i>Silv.</i>	<i>Silvae</i>
	<i>Theb.</i>	<i>Thebais</i>
Stob.		Ioannes Stobaeus
	–	<i>Anthologia</i>
Strab.		Strabo
	–	<i>Geographia</i>
Suet.		Gaius Suetonius Tranquillus
	<i>Aug.</i>	<i>Divus Augustus</i>
	<i>Tib.</i>	<i>Tiberius</i>
Tac.		Cornelius Tacitus
	<i>Agr.</i>	<i>Agricola</i>
Ter.		Publius Terentius Afer
	<i>Phorm.</i>	<i>Phormio</i>
Thuc.		Thucydides
	–	<i>Bellum Peloponnesiacum</i>
Thphr.		Theophrastus
	fr.	fragmenta
Tib.		Albius Tibullus / Corpus Tibullianum
	–	<i>Carmina</i>
Varr.		Marcus Terentius Varro
	<i>Lat.</i>	<i>De lingua Latina</i>
Veget.		Publius Flavius Vegetius Renatus
	–	<i>De re militari</i>
Verg.		Publius Vergilius Maro
	<i>Aen.</i>	<i>Aeneis</i>
	<i>Ecl.</i>	<i>Eclogae</i>
	<i>Georg.</i>	<i>Georgica</i>

Xen.		Xenophon
	<i>Ages.</i>	<i>Agesilaus</i>
	<i>Cyrop.</i>	<i>Cyropaedia</i>
	<i>Mem.</i>	<i>Memorabilia</i>

WYKAZ SIGLI KSIĄG BIBLIJNYCH

Cytaty z Wulgaty za wydaniem: *Biblia sacra Vulgata*, rec. R. Weber, R. Gryson, ed. 5, Stuttgart 2007.

Act	<i>Actus Apostolorum</i>
Apoc	<i>Apocalypsis beati Ioannis apostoli</i>
1. Cor	<i>Epistola beati Pauli apostoli ad Corinthios prima</i>
2. Cor	<i>Epistola beati Pauli apostoli ad Corinthios secunda</i>
Dan	<i>Prophetia Danielis</i>
Deut	<i>Liber deuteronomii</i>
Eccli	<i>Ecclesiasticus Iesu filii Sirach</i>
2. Esdr	<i>Liber Nehemiae, qui et Esdrae secundus dicitur</i>
4. Esdr	<i>Liber quartus Esdrae</i>
Esth	<i>Liber Esther</i>
Ex	<i>Liber exodus</i>
Ez	<i>Prophetia Ezechielis</i>
Gen	<i>Liber genesis</i>
Hebr	<i>Epistola beati Pauli apostoli ad Hebraeos</i>
Iac	<i>Epistola catholica beati Iacobi apostoli</i>
Ier	<i>Prophetia Ieremiae</i>
Ioann	<i>Sanctum Iesu Christi evangelium secundum Ioannem</i>
Ioel	<i>Prophetia Ioel</i>
Is	<i>Prophetia Isaiae</i>
Iudic	<i>Liber iudicum</i>
Iudith	<i>Liber Iudith</i>
Luc	<i>Sanctum Iesu Christi evangelium secundum Lucam</i>
2. Mach	<i>Liber secundus Machabaeorum</i>
Marc	<i>Sanctum Iesu Christi evangelium secundum Marcum</i>
Matth	<i>Sanctum Iesu Christi evangelium secundum Matthaeum</i>
Mich	<i>Prophetia Micheae</i>
2. Par	<i>Liber secundus paralipomenon</i>
Philipp	<i>Epistola beati Pauli apostoli ad Philippenses</i>
Prov	<i>Liber proverbiorum</i>
Ps	<i>Liber psalmorum</i>
1. Reg	<i>Liber primus Samuelis, quem nos Primum regum dicimus</i>
3. Reg	<i>Liber regum tertius</i>
Rom	<i>Epistola beati Pauli apostoli ad Romanos</i>
1. Tim	<i>Epistola beati Pauli ad Thimotheum prima</i>
2. Tim	<i>Epistola beati Pauli apostoli ad Timotheum secunda</i>

WYKAZ PRZEKAZÓW I EDYCJI,
WEDLE KTÓRYCH SĄ CYTOWANE
DAWNE TEKSTY POLSKIE

ActReg	<i>Acta Anni 1588 primi regiminis Sigismundi III</i> , rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 186/II.
Albertus	<i>Albertus z wojny</i> , Kraków 1596 (wariant typograficzny reprezentowany przez egz. PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. Cim.Qu.2338).
AnErot	<i>Anonima-Protestanta XVI wieku erotyki, fraszki, obrazki, epigramaty</i> [1562—1567], wyd. I. Chrzanowski, Kraków 1903.
Apolog	„ <i>Apologeticus</i> ”, to jest <i>Obrona konfederacyjej. Przy tym „Seditio” albo Bunt kapłański na ewangeliki w Wilnie z wolej a łaski miłego Boga przed harapem wynurzony</i> [1582], wyd., wstęp E. Bursche, Kraków 1932.
ArchSap	<i>Archiwum domu Sapiehów</i> , t. I: <i>Listy z lat 1575–1606</i> , oprac. A. Prochaska, Lwów 1892.
ArchZam	<i>Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego</i> , wyd. W. Sobieski, t. I: 1553–1579, Warszawa 1904.
ArtKanc	Piotr Artomiusz, <i>Kancjonał albo Pieśni duchowne z Pisma Ś<więtego> ku czci a chwale samemu P<anu> Bogu ... sporządzone</i> , Toruń 1587.
BaranList	Wojciech Baranowski, list do Andrzeja Opalińskiego, obóz pod Pskowem, 17 września 1581, [w:] M.O. Ко-ялович, <i>Дневникъ послѣдняго похода Стефана Баторія на Россію (осада Пскова). Дипломатическая переписка того времени 1581–1582 г.</i> , Санктпетербургъ 1867, s. 349–351, poz. 72.
BarlBaz	Marin Barleti, <i>Historyja o żywocie i zacnych sprawach Je-rzego Kastyryjota, którego pospolicie Szkanderbegiem zową</i> , [przeł. Cyprian Bazylik], Brześć 1569.
BartBydg	Bartłomiej z Bydgoszczy, <i>Vocabularius ex Calepino, Bre-viloquio et Mamotreco recollectus</i> , [b.m.] 1532.
BazHist	[Cyprian Bazylik], <i>Historyja o srogiem prześladowaniu Kościoła Bożego</i> , Brześć Litewski 1567.
BazWyp	Cyprian Bazylik, <i>Krótkie wypisanie sprawy przy śmierci i pogrzebie Oświeconej Księżny paniej Halźbiety z Szydłowca Radziwiłłowej, wojewodzinej wileńskiej</i> , [Kraków, po 20 czerwca] 1562.
BiałHymny	Jan Białobocki, <i>Hymny i prozy polskie w zwyczajnym używaniu i nabożeństwie Kościoła świętego katolickiego z brewiarza rzymskiego ... przełożone</i> , Kraków 1648.
BiałKat	Marcin Białobrzezski, <i>Katechizm albo Wizerunek prawej wiary chrześcijańskiej wedle nauki Pana Jezusa Chrystusa</i> , [Kraków] 1567.

BiałKaz	Marcin Białobrzeski, ... <i>Kazanie na pogrzebie ... Zygmunta Augusta</i> , Kraków 1574.
BibRadz	<i>Biblija święta, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu</i> , Brześć Litewski 1563.
BielKom	Marcin Bielski, <i>Komedya Justyna i Konstancyjej, brata z siostrą</i> , Kraków 1557.
BielKron	Marcin Bielski, <i>Kronika, to jest Historyja świata na sześć wieków a cztery monarchije rozdzielona</i> , Kraków 1564.
BielKron 1597	Marcin Bielski, Joachim Bielski, <i>Kronika polska</i> , Kraków 1597.
BielRozm	Marcin Bielski, <i>Rozmowa nowych proroków, dwu baranów o jednej głowie, starych obywatelów krakowskich</i> , wyd. Joachim Bielski, Kraków 1587.
BielSat	Marcin Bielski, <i>Satyry</i> , Kraków 1566/1567.
BielSen	Marcin Bielski, <i>Sen majowy pod gajem zielonym jednego pustelnika</i> , Kraków 1586.
BielSjem	Marcin Bielski, <i>Sjem niewieści</i> , wyd. Joachim Bielski, Kraków 1586.
BielSpr	Marcin Bielski, <i>Sprawa rycerska według postępu i zachowania starego obyczaj-u</i> , Kraków 1569.
BielŻyw	Marcin Bielski, <i>Żywoty filozofów, to jest mędrców nauk przyrodzonych i też inszych mężów cnotami ozdobionych, ku obyczajnemu nauczaniu człowieka każdego krótko wybrane</i> , Kraków 1535.
BierEz	[Biernat z Lublina], <i>Żywot Ezopa Fryga, mędrca obyczajnego, i z przypowieściami jego</i> , Kraków 1578.
BierRozm	[<i>Rozmowa Palinura z Charonem</i> , Kraków, ok. 1536] (cyt. za: F. Pułaski, „ <i>Dialog Palinura z Charonem</i> ”. <i>Utwór Pseudo-Lukiana w tłumaczeniu Biernata z Lublina</i> , Warszawa 1909, Collectanea Biblioteki Ordynacji Krasieńskich nr 2).
BirkKaz	Fabian Birkowski, <i>Kazania na święta doroczne</i> , Kraków 1620.
BłażSet	Marcin Błażewski, <i>Setnik przypowieści ucieśnych</i> , Kraków 1608.
BudBib	<i>Biblija, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza znowu z języka ebrejskiego, greckiego i łacińskiego na polski przełożone</i> , przeł. Szymon Budny, [b.m.] 1572.
BudNTprzedm	Szymon Budny, <i>Nowy Testament ...</i> , Łosk 1574, przedmowa.
Calag	Andreas Calagius, <i>Synonyma latina</i> , Wratislaviae 1579.
Calep	Ambrosius Calepinus, <i>Dictionarium decem linguarum</i> , Lugduni 1588.
CiceroKosz	Marcus Tullius Cicero, <i>O powinnościach wszech stanów ludzi ... księgi trzy</i> , przeł. Stanisław Koszutski, Wilno 1583.
CiekPotr	Piotr Ciekliński, „ <i>Potrójny</i> ” z <i>Plauta</i> , Zamość 1597.
CzahTr	Adam Czahrowski, <i>Treny i rzeczy rozmaite</i> , Poznań 1597.

CzechEp	Marcin Czechowic, <i>Epistomijum na „Wędzido” Jego Miłości księdza Hieronima Powodowskiego</i> , [Kraków 1583].
CzechRozm	Marcin Czechowic, <i>Rozmowy chrystyjańskie, które z greckiego nazwiska „dIALOGAMI” zowią, a ty je nazwać możesz Wielkim katechizmem</i> , [Kraków] 1575.
Diar 1556/7	<i>Diariusz sejmu walnego warszawskiego z r. 1556/7</i> , wyd. S. Bodniak, Kórnik 1939.
Diar 1565	<i>Diariusz sejmu piotrkowskiego roku P^ołanieckiego 1565 poprzedzony kroniką 1559–1562</i> , objaśn. W. Chomętowski, wyd. W. Kasiński, Warszawa 1868.
DiarDop	<i>Diariusz sejmu walnego warszawskiego z r. 1556/7</i> , wyd. S. Bodniak, Kórnik 1939, s. 98–119 (dopełnienia).
DługAn I–II / DługRocz I–II	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber primus – Liber secundus</i> , textum recensuit V. Semkowicz-Zaremba, Varsaviae 1964 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga pierwsza – Księga druga</i> , przeł. S. Gawęda i in., Warszawa 1961.
DługAn V–VI / DługRocz V–VI	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber quintus – Liber sextus</i> , textum recensuit D. Turkowska, Varsaviae 1973 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga piąta – Księga szósta, 1140–1240</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
DługAn IX / DługRocz IX	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber nonus</i> , textum recensuit et moderavit D. Turkowska, Varsaviae 1978 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dziesiąta, 1300–1370</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
DługAn X / DługRocz X	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber decimus, 1370–1405</i> , textum recensuit et moderavit D. Turkowska, Varsaviae 1985 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dziesiąta, 1370–1405</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
DługAn X–XI / DługRocz X–XI	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber decimus et Liber undecimus, 1406–1412</i> , textum recensuit D. Turkowska, Varsaviae 1997 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dziesiąta, Księga jedenasta, 1406–1412</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
DługAn XI / DługRocz XI	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber undecimus, 1413–1430</i> , textum recensuit D. Turkowska, Varsaviae 2000 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga jedenasta, 1413–1430</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
DługAn XIIa / DługRocz XIIa	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber duodecimus, 1445–1461</i> , textum recen-

	suit D. Turkowska, Varsaviae 2003 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dwunasta, 1445–1461</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
DługAn XIIb / DługRocz XIIb	Ioannis Dlugossius, <i>Annales, seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Liber duodecimus, 1462–1480</i> , textum recensuit D. Turkowska, Varsaviae 2005 / Jan Długosz, <i>Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dwunasta, 1462–1480</i> , przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
Dogiel	Maciej Dogiel, <i>Codex diplomaticus Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae</i> , t. IV, Vilnae 1758.
DziałDiar	Łukasz Działyński, <i>Dyaryjusz oblężenia i zdobycia Wielicza, Wielkich Łuk i Zowolocia od dnia 1 sierpnia do 25 listopada 1580 r.</i> , [w:] <i>Acta historica res gestas Poloniae illustrantia ab anno 1507 ad annum 1795</i> , t. XI: <i>Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586</i> , wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 203–273, poz. 129.
ElekPrzestr	<i>Elekcycyjej przyszej warszawskiej przestroga szlachcica koronnego</i> , Kraków 1587.
ErazmJęzyk	[Erazm z Rotterdamu], <i>Księgi, które zową Język</i> , Kraków 1542.
FalZioł	Stefan Falimirz, <i>O ziołach i o mocy jich</i> , Kraków 1534.
GawPieś	Jan Gawiński, <i>Pieśni</i> , wyd. D. Chemperek, Warszawa 2009.
GilPos	Paweł Gilowski, <i>Postylle krześcijańskiej część czwarta</i> , [Kraków 1584].
GlabGad	Andrzej Glaber, <i>Problemata Aristotelis. Gadki z pisma wielkiego filozofa Arystotela i też inszych mędrców, tak przyrodzonej, jako i lekarskiej nauki, z pilnością wybrane</i> , Kraków 1535.
GliczKsiąż	Erazm Gliczner, <i>Książki o wychowaniu dzieci barzo dobre, pożyteczne i potrzebne</i> , Kraków 1558.
GłuchIcon	Jan Głuchowski, <i>Icones książąt i królów polskich</i> , Kraków 1605.
GłuchWtarg	J<an> G<luchowski>, <i>Wtargnienie w moskiewski kraj ... Mikołaja Radziwiłła</i> , [b.m., po 1581].
GosłCast	Stanisław Gosławski, <i>Castus Ioseph</i> , Kraków 1597.
GostGosp	[Anzelm Gostomski], <i>Gospodarstwo</i> , Kraków 1588.
GostGospSieb	Jakub Siebeneicher, <i>Do Jęgo M<ił>ości Pana Jakuba Gostomskiego z Leżenic</i> , [w:] [Anzelm Gostomski], <i>Gospodarstwo</i> , Kraków 1588, k. +2–+4v.
GórnDworz	Łukasz Górnicki, <i>Dworzanin ... polski</i> , Kraków 1566.
GórnDzieje	Łukasz Górnicki, <i>Dzieje w Koronie Polskiej z przytoczeniem niektórych postronnych rzeczy od roku 1538 aż do roku 1572</i> , Kraków 1637.

GórnRozm	[Łukasz Górnicki], <i>Rozmowa Polaka z Włochem o wolnościach i prawach polskich</i> , Kraków 1616.
GórnTroas	Łukasz Górnicki, „Troas”, <i>tragedyja z Seneki</i> , Kraków 1589.
GrabowSet	Sebastian Grabowiecki, <i>Setnik rymów duchownych</i> , Kraków 1590.
GrabPospR	Piotr Grabowski, <i>Pospolite ruszenie</i> , Kraków 1595.
GradHod	Franciszek Gradowski, <i>Hodoeporicon Moschicum illustrissimi principis ac domini, domini Christophori Radziwilonis</i> , Vilnae 1582 (cytujemy wydanie Daniela z Łęczycy, z identyczną datą i miejscem druku ukazała się bowiem również edycja Jana Karcana, będąca zapewne antydatowanym dodrukiem). Przekład, koniektury i numeracja wersów za: idem, <i>Hodoeporicon Moschicum / Wyprawa moskiewska</i> , wyd. B. Czarski, przeł. B. Czarski, A. Masłowska-Nowak, Warszawa 2011.
GrochKal	Stanisław Grochowski, <i>Kallijopea słowieńska Zygmunto-wi III na stolicę polską wstępującemu</i> , Kraków 1588.
GrochKam	Stanisław Grochowski, <i>Żalosa Kamena na powódź gwałtowną w roku Pańskim 1605</i> , Kraków 1605.
GrochWiersze	Stanisław Grochowski, <i>Wiersze i insze pisma co przebrańsze</i> , Kraków 1608.
GrodDyskurs	Jan Grodwagner, <i>Dyskurs o cenie pieniędzy terazniejszej i o niektórych skutkach jej</i> , [b.m.] 1632.
GroicPorz	Bartłomiej Groicki, <i>Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego</i> , Kraków 1559.
GrzegŻarnPos 1582	Grzegorz z Żarnowca, <i>Postylle krześcijańskiej część trzecia</i> , Kraków 1582.
GwagKron	Aleksander Gwagnin, <i>Kronika Sarmacyjej europejskiej</i> , przeł. M. Paszkowski, Kraków 1611.
HaurSkład	Jakub Kazimierz Haur, <i>Skład abo Skarbiec znakomitych sekretów ekonomiej ziemiańskiej</i> , Kraków 1689.
HeidBellum / HeidWojna	Reinholdus Heidensteinus, <i>De bello Moscovitico, quod Stephanus rex Poloniae gessit, commentariorum libri VI</i> , Basileae 1588 / Reinhold Heidenstein, <i>Pamiętniki wojny moskiewskiej w 6 księgach</i> , przeł. J. Czubek, Lwów 1894.
HeidRerum / HeidDzieje	Reinholdus Heidensteinus, <i>Rerum Polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti libri XII</i> , Francofurti ad Moenum 1672 / Reinhold Heidenstein, <i>Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Ksiąg XII</i> , przeł. M. Gliszczyński, t. II, Petersburg 1857.
HistAl	<i>Historyja o żywocie i znamienitych sprawach Aleksandra Wielkiego</i> , Kraków 1550.
HistJóz	<i>Historyja o świętym Józefie, patryjarsze Starego Zakonu, którego byli bracia zaprzędali</i> , Kraków 1530.
HistLan	<i>Historyja prawdziwa, która się zstała w Landzie</i> , Kraków 1568.

HistOton	[<i>Historyja piękna i krotochwilna o Otonie, cesarzu rzymskim ...</i>], Kraków 1569 (cyt. za: „ <i>Historia o cesarzu Otonie</i> ” (1569), wyd. J. Krzyżanowski, Kraków 1928).
HistRzym	<i>Historyje rozmaite z rzymskich i z innych dziejów wybrane z wykłady ich obyczajami</i> , Kraków 1566.
HozKsięgi	Stanisław Hozjusz, <i>Księgi o jasnym a szczyrym Słowie Bożym</i> , Kraków 1562.
IsocrGlicz	<i>Izokratesa do Nikoklesa oracyja polska o sprawowaniu państwa</i> , przeł. Erazm Glicznier, [w:] Reinhard Lori-chius, <i>Księgi o wychowaniu i o ćwiczeniu każdego przełożonego</i> , Kraków 1558, k. 187–[190]v.
JanKijSow	[Jan z Kijan], <i>Nowy Sowizrrzał abo raczej Nowizrrzał</i> , [b.m., b.d.].
JanStat	Jan Januszowski, <i>Statuta, prawa i konstytucyje koronne łacińskie i polskie</i> , Kraków 1600.
JanWiś	Ioannis Visliciensis, <i>Bellum Prutenum</i> , ed. I. Smereka, Leopoli 1933.
JK1A	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586].
JK1B	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1589/1590].
JK1C	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1590/1594].
JK1C ₂	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1594/1597].
JK2	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1598.
JK3	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1600.
JK4	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1604.
JK5	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1611.
JK6A	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1617.
JK6B	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1617 [właśc. ok. 1623].
JK7	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1629.
JK8	<i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1639.
JurkLut	Jan Jurkowski, <i>Lutnia na wesele najaśniejszego i niezwy-ciężonego monarchy Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego króla</i> , Kraków 1605.
JurkPieś	Jan Jurkowski, <i>Pieśni Muz sarmackich przy szczęśliwym objęciu kardynałstwa w stolicy apostolskiej ... Bernata Ma-ciejowskiego, biskupa krakowskiego etc.</i> , Kraków 1604.
JurkChor	Jan Jurkowski, <i>Chorągiew Wandalinowa</i> , Kraków 1607.
KlerPow	Stanisław Kleryka, <i>O powyższeniu Zygmunta Augusta królewicza na Księstwo Wielkie Łitewskie</i> , Kraków 1530.
KlonFlis	Sebastian Fabian Klonowic, <i>Flis, to jest Spuszczanie statków Wisłą i inszymi rzekami do niej przypadającymi</i> , [Kraków 1598].
KlonKr	Sebastian Fabian Klonowic, <i>Królów i książąt polskich, począwszy od Lecha aż do dzisiejszego potomka Jagiello-wego ..., króciuchne porządku zawarcie i opis nowo uczy-niony</i> , [Kraków, po 1595].
KlonWor	Sebastian Fabian Klonowic, <i>Worek Judaszów, to jest Złe nabycie majątności</i> , Kraków 1600.

KlonŻal	Sebastian Fabian Klonowic, <i>Żale nagrobne na ... Jana Kochanowskiego</i> , Kraków 1585.
KłosAlg	Tomasz Kłos, <i>Algoritmus, to jest Nauka liczby, polską rzeczą wydana</i> , Cracoviae 1538.
KmitaPsal	Jan Achacy Kmita, <i>Psalm przyjazdu szczęśliwego najasniejszego Zygmunta Trzeciego</i> , Kraków 1587.
KmitaSpit	Jan Achacy Kmita, <i>Spitamegeranomachija</i> , Kraków 1595.
KochAp	Jan Kochanowski, <i>Apoftegmata</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 5–13 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 80–96).
KochBr	Jan Kochanowski, <i>Broda</i> , [w:] <i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586], s. 150–153 (Wydanie Sejmowe, t. VIII, s. 279–284).
KochCn	Jan Kochanowski, <i>Wykład cnoty</i> , [w:] idem, „O Czechu i Lechu historyja naganiona”, <i>k temu „O cnocie” i „O sprośności pijaństwa”</i> , Kraków 1589, k. B3–B4v (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 214–221).
KochCz	Jan Kochanowski, <i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i> , [w:] idem, „O Czechu i Lechu historyja naganiona”, <i>k temu „O cnocie” i „O sprośności pijaństwa”</i> , Kraków 1589, k. A4–B2v (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 202–213).
KochCzJan	Jan Januszowski, <i>Jego M<ilości> ks<iędzu> Adamowi Dzierżanowskiemu, kanonikowi warszawskiemu</i> , [w:] Jan Kochanowski, <i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i> , [w:] idem, „O Czechu i Lechu historyja naganiona”, <i>k temu „O cnocie” i „O sprośności pijaństwa”</i> , Kraków 1589, k. A2–A3 (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 195–199).
KochDr	[Ioannes Cochranovius], <i>Dryas Zamchana</i> , [w:] idem, „ <i>Dryas Zamchana</i> ” <i>Polonice et Latine</i> , „ <i>Pan Zamchanus</i> ” <i>Latine</i> , Leopoli 1578, k. A4–Bv (Wydanie Sejmowe, t. X).
KochDryjas	[Jan Kochanowski], <i>Dryas zamechska</i> , [w:] idem, „ <i>Dryas Zamchana</i> ” <i>Polonice et Latine</i> , „ <i>Pan Zamchanus</i> ” <i>Latine</i> , Leopoli 1578, k. A2–A3v (Wydanie Sejmowe, t. X, s. 473–478).
KochEl	Ioannes Cochranovius, <i>Elegiarum libri IV</i> , [w:] idem, „ <i>Elegiarum libri IV</i> ”, <i>eiusdem „Foricoenia sive Epigrammatum libellus”</i> , Cracoviae 1584, s. 1–123 (Wydanie Sejmowe, t. X, s. 123–367).
KochEp	Jan Kochanowski, <i>Epitalamijum</i> , [w:] <i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586], s. 109–111 (Wydanie Sejmowe, t. VIII, s. 272–276).
KochEpRadz	Jan Kochanowski, <i>Epitalamijum na wesele ... Pana Jego M<ilości> Krzysztofa Radziwiłła ... i Jej M<ilości> księżny Katarzyny Ostrowskiej</i> , Kraków 1584 (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 303–313).
KochFor	Ioannes Cochranovius, <i>Foricoenia sive Epigrammatum libellus</i> , [w:] idem, „ <i>Elegiarum libri IV</i> ”, <i>eiusdem „Fo-</i>

		<i>ricoenia sive Epigrammatum libellus</i> ”, Cracoviae 1584, s. 125–169 (Wydanie Sejmowe, t. X, s. 368–456).
KochFr		Jan Kochanowski, <i>Fraszki</i> , Kraków 1584 (Wydanie Sejmowe, t. III/1).
KochFrag		Jan Kochanowski, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590 (Wydanie Sejmowe, t. V).
	Firl	Jan Kochanowski, <i>Do Jęgo M<ilości> Pana Mikołaja Fierleja</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 30 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 130).
	FragAm	Jan Kochanowski, <i>Fragment „Bitwy z Amuratem u Warszny”</i> [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 41–44 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 153–158).
	FragNagr	Jan Kochanowski, <i>Fragment nagrobku</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 51–52 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 173–174).
	Kol	Jan Kochanowski, <i>Kolęda</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 29 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 129).
	KsŁas	Jan Kochanowski, <i>Na swe księgi do Łaskiego</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 54 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 178).
	Lukr	Jan Kochanowski, <i>Na obraz Lukrecyj</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 40 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 150).
	Mac	Jan Kochanowski, <i>Carmen macaronicum de eligendo vitae genere</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 31–38 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 133–146).
	MostWar	Jan Kochanowski, <i>Na most warszawski</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 40–41 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 150–153).
	Pieśń 1–11	Jan Kochanowski, <i>Pieśni kilka</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 13–28 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 97–126).
	Pieśń Kto kiedy	Jan Kochanowski, <i>Pieśń</i> (inc. „Kto kiedy miał słusniejszą przyczynę płakania”), [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 53–54 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 177–178).
	Pogrz	Jan Kochanowski, <i>Przy pogrzebie rzecz</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 47–50 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 165–170).
	Śm	Jan Kochanowski, <i>Śmierci się nie bać, cnoty naszładować</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 51 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 173).
	Tabl	Jan Kochanowski, <i>Na 12 tablic ludzkiego żywota</i> , [w:] idem, <i>Fragmenta</i> , Kraków 1590, s. 38–39 (Wydanie Sejmowe, t. V, s. 146–149).
KochJez		Jan Kochanowski, <i>Jęzda do Moskwy</i> , Kraków 1583 (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, 315–342).
KochLyr		Ioannes Cochranovius, <i>Lyriconum libellus</i> , Cracoviae 1580 (Wydanie Sejmowe, t. X, s. 515–559).

KochMon	Jan Kochanowski, <i>Monomachija Parysowa z Menelausem</i> , [w:] <i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586], s. 45–59 (Wydanie Sejmowe, t. VIII, s. 231–259).
KochMRot	Mikołaj Kochanowski, <i>Rotuły dla synów swoich</i> , Kraków 1585.
KochMuza	Jan Kochanowski, <i>Muza</i> , [w:] <i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586], s. 25–28 (Wydanie Sejmowe, t. VIII, s. 211–216).
KochOdpr	Jan Kochanowski, <i>Odprawa posłów greckich</i> , Warszawa 1578 (Wydanie sejmowe, t. VI, s. 73–129).
KochOmen	Jan Kochanowski, <i>Omen</i> , [w:] idem, „ <i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i> ”, <i>k temu „O cnocie” i „O sprosności pijaństwa”</i> , Kraków 1589, k. A3v (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 344; VII/2, s. 200).
KochOrph	Ioannes Cochranovius, <i>Orpheus Sarmaticus</i> , [w:] idem, <i>Odprawa posłów greckich</i> , Warszawa 1578, k. D3v–D4v (Wydanie Sejmowe, t. VI, s. 130–135).
KochOrt	Jan Kochanowski, <i>Ortografija polska</i> , [w:] <i>Nowy charakter polski</i> , Kraków 1594, k. D4v–G3 (Wydanie Sejmowe, t. XI, s. 46–85).
KochPam	Jan Kochanowski, <i>Pamiętka wszystkim cnotami hojnie obdarzonego Janowi Baptyście, hrabi na Tęczymie</i> , [w:] idem, <i>Pieśni księgi dwoje</i> , Kraków 1586, s. 79–88 (Wydanie Sejmowe, t. IV, s. 263–281).
KochPan	[Ioannes Cochranovius], <i>Pan Zamchanus</i> , [w:] idem, „ <i>Dryas Zamchana</i> ” <i>Polonice et Latine</i> , „ <i>Pan Zamchanus</i> ” <i>Latine</i> , Leopoli 1578, k. B2–B2v (Wydanie Sejmowe, t. X, s. 505–506).
KochPhaen	Jan Kochanowski, <i>Phaenomena</i> , [w:] <i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586], s. 1–24 (Wydanie Sejmowe, t. IX, s. 423–468).
KochPieś	Jan Kochanowski, <i>Pieśni</i> , [w:] idem, <i>Pieśni księgi dwoje</i> , Kraków 1586, s. 1–55 (Wydanie Sejmowe, t. IV, s. 104–215).
KochPij	Jan Kochanowski, <i>Iż pijaństwo jest rzecz sprosna a nie przystojna człowiekowi</i> , [w:] idem, „ <i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i> ”, <i>k temu „O cnocie” i „O sprosności pijaństwa”</i> , Kraków 1589, k. C–C4v (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 222–237).
Pełna	Jan Kochanowski, <i>Pełna prze zdrowie</i> , [w:] idem, „ <i>O Czechu i Lechu historyja naganiona</i> ”, <i>k temu „O cnocie” i „O sprosności pijaństwa”</i> , Kraków 1589, k. C4 (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 235).
KochProp	Jan Kochanowski, <i>Proporzec albo Hold pruski</i> , Kraków 1587 (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 279–300).
KochPropKKoch	Krzysztof Kochanowski, <i>Jego M<ilo>ści Panu, panu Stanisławowi Mińskiemu z Mińska</i> [dedykacja wydaw-

	cy do <i>Proporca</i>], [w:] Jan Kochanowski, <i>Proporzec albo Hold pruski</i> , Kraków 1587, s. 3–4 (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 275–276).
KochPs	Jan Kochanowski, <i>Psalterz Dawidów</i> , Kraków 1579 (Wydanie Sejmowe, t. I/1, s. 9–454).
KochSat	Jan Kochanowski, <i>Satyr albo Dziki mąż</i> , [Kraków 1564/1556] (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 231–271).
KochSat1	[Jan Kochanowski], <i>Satyr</i> , [Kraków 1564].
KochSat2	[Jan Kochanowski], <i>Satyr</i> , [Kraków 1564/1565] (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 231–271).
KochSat3	[Jan Kochanowski], <i>Satyr</i> , [Kraków 1564/1565].
KochSteph	Ioannes Cochranovius, <i>Ad Stephanum Bathorrhæum, regem Poloniae inclitum, Moscho debellato et Livonia recuperata epinicion</i> , Cracoviae 1583 (Wydanie Sejmowe, t. X, s. 645–742).
KochSz	Jan Kochanowski, <i>Szachy</i> , Kraków [ok. 1564] (Wydanie Sejmowe, t. VIII, s. 164–208).
KochTarn	Jan Kochanowski, <i>O śmierci Jana Tarnowskiego</i> , [w:] idem, <i>Pieśni księgi dwoje</i> , Kraków 1586, s. 73–79 (Wydanie Sejmowe, t. IV, s. 250–263).
KochTr	Jan Kochanowski, <i>Treny</i> , wyd. 2, Kraków 1583 (Wydanie Sejmowe, t. II, s. 47–96).
KochWr	Jan Kochanowski, <i>Wróżki</i> , Kraków 1587 (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 138–191).
KochWtarg	J<an> K<ochanowski>, <i>Wtargnienie do Moskwy Krzysztofa Radziwiłła, polnego hetmana W<ielkiego> Ks<ięstwa> Litewskiego roku 1581</i> , Kraków 1611, anonimowa przeróbka <i>Jezdy do Moskwy</i> (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 865–882).
KochWz	Jan Kochanowski, <i>Wzór pań mężnych</i> , [w:] <i>Jan Kochanowski</i> , Kraków 1585 [właśc. 1586], s. 135–142 (Wydanie Sejmowe, t. VII/2, s. 122–137).
KochZg	[Jan Kochanowski], <i>Zgoda</i> , Kraków [1564] (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 213–228).
KochZg1	[Jan Kochanowski], <i>Zgoda</i> , Kraków [1564] (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 213–228).
KochZg2	[Jan Kochanowski], <i>Zgoda</i> , Kraków 1564.
KochZg3	[Jan Kochanowski], <i>Zgoda</i> , Kraków 1565.
KochZgRkps	[Jan Kochanowski], <i>Zgoda</i> , rkps Archiwum i Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej, sygn. LA 6, k. 154–156 (Wydanie Sejmowe, t. VII/1, s. 853–861).
KochZuz	Jan Kochanowski, <i>Zuzanna</i> , Kraków [ok. 1562] (Wydanie Sejmowe, t. VIII, s. 147–163).
KołąkCath	Stanisław Kołakowski, <i>Cathemerinon Księstwa Śluckiego z żalobliwym lamentem na pośpieszną śmierć sławnej pamięci książąt śluckich, Jerzego, Jana Siemiona i Aleksandra, ostatnich dziedziców</i> , Wilno 1593.

KołaSzczęśl	Stanisław Kołakowski, <i>O prawdziwej szczęśliwości i błogostwieństwie, jako onego dostąpić i w nim żyć na świecie możemy</i> , Wilno 1593.
KonfSand	<i>Konfesyja albo Wyznanie wiary powszechnej Kościołów chrześcijańskich polskich z roku 1574</i> , Kraków 1574.
KorczRozm	Wit Korczewski, <i>Rozmowy polskie łacińskim językiem przeplatane</i> , Kraków 1553.
KosJan	[Mikołaj Kossobudzki], <i>Zwierciadło królewskie z wielu miejsc ludzi wielkich zebrane i na polskie przełożone</i> , [przeł. Jan Januszowski], Kraków 1606 (przygotowany do druku czystopis przekładu zachowany w rkpsie Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 2349, cyt. za: <i>Sześć broszur politycznych z XVI i początku XVII stulecia</i> , wyd. B. Ulanowski, Kraków 1921, s. 213–279).
KromBłaż	Marcin Kromer, <i>O sprawach, dziejach i wszystkich innych potocznościach koronnych polskich ksiąg XXX</i> , przeł. Marcin Błażowski, Kraków 1611.
KromOrig	Martinus Cromerus, <i>De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX</i> , ed. 2, Basileae 1558.
KromRozm I	Marcin Kromer, <i>O wierze i o naturze luterskiej rozmowa dworzanina z mnichem</i> , Kraków 1551.
KromRozm II	Marcin Kromer, <i>Czego się chrześcijański człowiek dźierać ma. Mnicha z dworzaninem rozmowa wtóra</i> , Kraków 1552.
KromRozm III	Marcin Kromer, <i>O Kościele Bożym albo Krystusowym. Mnicha z dworzaninem rozmowa trzecia</i> , Kraków 1553.
KrowObr	Marcin Krowicki, <i>Obrona nauki prawdziwej i wiary starodawnej krześcijańskiej</i> , Pińczów 1560.
KrowObraz	Marcin Krowicki, <i>Obraz a konterfet własny Antykrystów z Pisma Świętego dostatecznie wymalowany i wystrychniony</i> , Pińczów [po 20 maja] 1561.
KuczbKat	Walenty Kuczborski, <i>Katechizm albo Nauka wiary i pobożności chrześcijańskiej</i> , Kraków 1568.
KwiatKsiąż	[Pier Paolo Vergerio], <i>Książeczki rozkoszne a wielmi użyteczne o poćciwym wychowaniu i w rozmaitych wyzwolonych naukach ćwiczeniu ... dziełek</i> , przeł. Marcin Kwiatkowski, [Królewiec] 1564.
LatHar	Marcin Laterna, <i>Harfa duchowna, to jest Dziesięć rozdziałów modlitw katolickich</i> , Kraków 1588.
Leop	Jan Leopolda, <i>Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na polski język z pilnością ... nowo wyłożona</i> , Kraków 1561.
LeovPrzep	Cyprian Leovitz, <i>Przepowiedzenie przygód z biegów niebieskich od roku latosiego, którego piszą od Narodzenia Pańskiego 1564, aż do dwudziestu lat</i> , przeł. Stanisław z Rawy, Kraków 1565.
LibLeg	<i>Libri Legationum</i> , rkps Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, sygn. 3–11.

ListyPol I	<i>Listy polskie XVI wieku</i> , red. K. Rymut, t. I: <i>Listy z lat 1525–1548</i> , Kraków 1998.
LorichKosz	Reinhard Lorichius, <i>Księgi o wychowaniu i o ćwiczeniu każdego przełożonego</i> , przeł. Stanisław Koszutski, Kraków 1558.
LubPs	Jan Lubelczyk, <i>Psalterz Dawida</i> , Kraków 1558.
ŁaskiNap	[Stanisław Łaski], <i>Napomnienie polskie ku zgodzie do wszech krześcijanów wobec, a mianowicie ku Polakom uczynione</i> , [Kraków 1545].
ŁaskiSprRyc	[Stanisław Łaski], <i>Spraw i postępków rycerskich, i przewagi opisanie krótkie</i> , Lwów 1599.
Makowski	<i>Magni Ducatus Lithuaniae ... exacta descriptio</i> , mapa Tomasza Makowskiego z 1613 r. (zob. Alexandrowicz, il. po s. 56).
March'Wiet	Hieronim Wietor, [dedykacja, 27 czerwca 1521], [w:] Jan z Koszyczek, <i>Rozmowy, które miał król Salomon mądry z Marchołem grubym a sprosnym</i> , Kraków 1521.
Marit	Simon Maritius Pilsnensis, <i>De scholis seu academiis libri duo</i> , Cracoviae 1551.
Mącz	Jan Mączyński, <i>Lexicon Latino-Polonicum</i> , Regiomonti Borussiae 1564.
MiechGlab	Maciej Miechowita, <i>Polskie wypisanie dwojej krainy świata</i> , przeł. Andrzej Glaber, Kraków 1535.
MikRadzList1	Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, list do Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”, Uła, 27 stycznia 1564, rkps Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu, fond 971, op. 2, kolekcja autografów 234, nr 1 (tekst listu cytujemy dzięki uprzejmości prof. dr. hab. Marka Ferencza, któremu dziękujemy za udostępnienie kopii).
MikRadzList2	Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, list do Stefana Batorego, obóz pod Pskowem, 7 września 1581, [w:] <i>Historica Russiae Monumenta, ex antiquis exterarum gentium archivis et bibliothecis deprompta / Акты исторические, относящиеся к России, извлеченные из иностранных архивов и библиотек</i> , извл. А.И. Тургенев, t. I, Санкт Петербур 1841, s. 356–357, poz. 229.
ModrzBaz	Andrzej Frycz Modrzewski, <i>O poprawie Rzeczypospolitej księgi czwore</i> , przeł. Cyprian Bazylik, Łosk [po 8 VIII] 1577.
ModrzBazBud	Szymon Budny, <i>Łaskawemu Czytelnikowi...</i> , [w:] Andrzej Frycz Modrzewski, <i>O poprawie Rzeczypospolitej księgi czwore</i> , przeł. Cyprian Bazylik, Łosk [po 8 VIII] 1577, k. ♯5–♯6v.
ModrzBazStryj	Maciej Strykowski, <i>Na tęż Leliwę</i> , [w:] Andrzej Frycz Modrzewski, <i>O poprawie Rzeczypospolitej księgi czwore</i> , przeł. Cyprian Bazylik, Łosk [po 8 VIII] 1577, k. ♯2v.

MurmSpicz	Jan Murnelius, <i>Oratiuncule varie puerorum usui exposite. / Namowy różliczne dla użytku nauki dziatek wyłożone</i> , [przeł. Hieronim Spiczynski], Kraków 1527.
MurzHist	Stanisław Murzynowski, <i>Historyja żalosna a straszliwa o Franciszku Spierze</i> , Królewiec 1551.
MurzNT	Stanisław Murzynowski, <i>Testamentu Nowego część pierwsza</i> , Królewiec 1551.
MWilkHist	Mikołaj z Wilkowiecka, <i>Historyja o chwalebnyim zmartwychwstaniu Pańskim ze czterech ś<więtych> ewangelistów zebrana a wierszykami spisana</i> , [b.m., ok. 1580].
MycPrz	Piotr Mycielski, <i>Przestroga, to jest Pokazanie upadków inszych ziem, także i Korony Polskiej, z obierania pana z pośrzedka siebie</i> , [b.m.] 1573.
Mymer ¹	[Franciszek Mymer], <i>Dictionarium trium linguarum: Latine, Teutonice et Polonice</i> , Cracoviae 1528.
NiemObr	Jan Niemojewski, <i>Obrona przeciw niesprawiedliwemu obwinieniu i rozlicznym potwarzam, któremi ksiądz Powodowski ... ludzi niewinnych w podejrzenie i brzydkie pohanbienie przywieść usiłuje</i> , [Kraków] 1583.
Nowiny	<i>Prawdziwe i gruntowne nowiny, jako Jego M<il>ość król Polski do tego jest poruszony, że wojnę przeciwko nieprzyjacielowi Moskwie zaczął i jako łońskiego i tego 1580 roku w miesiącu sierpniu i wrzesniu za pomocą Bożą zwycięstwo otrzymał</i> , [b.m., po 5 września 1580].
Oczko	Wojciech Oczko, <i>Cieplice</i> , Kraków 1578.
OrdynWiej	<i>Ordynacje i ustawy wiejskie z Archiwów Metropolitalnego i Kapitulnego w Krakowie, 1451–1689</i> , oprac. S. Kuraś, Kraków 1960.
OrzJan I	Stanisław Orzechowski, <i>Oksza ... na Turka</i> , przeł. Jan Januszowski, Kraków 1590.
OrzJan II	Stanisław Orzechowski, <i>Fidelis subditus albo O stanie królewskim</i> , przeł. Jan Januszowski, Kraków 1606 (przygotowany do druku czystopis przekładu zachowany w rkpsie Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 2349, cyt. za: <i>Sześć broszur politycznych z XVI i początku XVII stulecia</i> , wyd. B. Ulanowski, Kraków 1921, s. 1–38).
OrzList	Stanisław Orzechowski, <i>Listy ... w których który jest prawdziwy Kościół ... naprzeciw nowym ewangelikom dowodzi</i> , [Kraków 1561].
OrzQuin	Stanisław Orzechowski, <i>Kwinkunks, to jest Wzór Korony Polskiej</i> , Kraków 1564.
OrzRozm	Stanisław Orzechowski, <i>Dyjalog albo Rozmowa około egzekucyjnej Polskiej Korony</i> , [Kraków] 1563.
OvidOtwin	<i>Księgi Metamorphoseon, to jest Przemian od Publijusza Owidyjusza Nasona wierszami opisane</i> , przeł. Walerian Otwinowski, Kraków 1638.

Pachołowiecki	Stanisław Pacholowiecki, <i>[Atlas Księstwa Połockiego]</i> , ryt. Giovanni Battista Cavalieri, Roma 1580, „Terminus” XIX, 2017, z. 1 (reprodukcje stanowią dodatek do zeszytu).
PaprHerby	Bartłomiej Paprocki, <i>Herby rycerstwa polskiego na pięćoro ksiąg rozdzielone</i> , Kraków 1584.
PaprHetman	[Bartłomiej Paprocki], <i>Hetman albo Własny konterfet hetmański, skąd się siła wojennych postępów każdy nauczyć może</i> , Kraków 1578.
PaprKoło	Bartłomiej Paprocki, <i>Koło rycerskie, w którym rozmaite stworzenia rozmowy swe mają</i> , [b.m., po 1576] (wariant typograficzny reprezentowany przez egz. Muzeum Narodowego w Krakowie, sygn. 2066 I Cim.).
PaprPam	Bartłomiej Paprocki, <i>Pamięć nierzędu w Polsce przez dwie fakcje uczynionego w roku 1587</i> , [b.m.] 1588.
PaprPan	Bartłomiej Paprocki, <i>Panosza, to jest Wystawienie panów i paniąt ziem ruskich i podolskich z męstwa, z obyczajów i z inszych spraw pocztowych</i> , Kraków 1575.
PaprUp	Bartłomiej Paprocki, <i>Upominek albo Przestroga zacnemu narodowi polskiemu</i> , [b.m.] 1587.
PaszkPos	Marcin Paszkowski, <i>Posilek Bellony Sauromackiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza, w<ielkiego> cara moskiewskiego, przeciwko Sujskiemu i inszym zdrajcom jego</i> , Kraków 1608 (wariant typograficzny reprezentowany przez egz. Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 37944/I).
PaszkDzieje	Marcin Paszkowski, <i>Dzieje tureckie</i> , Kraków 1615.
PaxLiz	Adam Paxillus, <i>Komedyja o Lizydzie w stan małżeński wstępującej</i> , Kraków 1597.
Phil	<i>Philopolites, to jest Miłośnik ojczyzny albo O powinności dobrego obywatela, ojczyźnie dobrze chcącego i onę miłującego, krótki traktat</i> , Kraków 1588.
PielgAp	Eliasz Pielgrzymowski, <i>Panegyrica apostrophe</i> , Cracoviae 1583. Cyt. i przekład za: idem, <i>Apostrofa panegiryczna</i> , oprac., przeł. B. Awianowicz, Warszawa 2012.
PiotrDzien	Jan Piotrowski, <i>Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków</i> , wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894.
PismaPolit	<i>Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólewia</i> , wyd. J. Czubek, Kraków 1906.
PlutBBud	<i>Krótkich a węzłowatych powieści, które po grecku zową „apophthegmata”, księgi IV ... teraz nowo z rozmaitych przedniejszych autorów zebrane i wydane</i> , przeł. Bieniasz Budny, Wilno 1599.
PonKom	Jan Ponętowski, <i>Krótki rzeczy polskich sejmowych pamięci godnych komentarz ... roku 1569 uczyniony</i> , Kraków [1569].
PostępekPrCzart	<i>Postępek prawa czartowskiego przeciw narodowi ludzkiemu</i> , Brześć 1570.

PostępkiWoj	<i>Postępki sławy wiecznej godne wojenne Jaśnie Wielmożnego Księcia i Pana, pana Krzysztofa Radziwiłła, na Birżach i z Dubinek księżęcia, wojewody wileńskiego, polnego przedtym, a teraz najwyższego hetmana W<ielkiego> Ks<ięstwa> L<itewskiego></i> , rkps Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu, fond 971, op. 2, kolekcja autografów 321/1, nr 143, k. 48–49 (tekst dokumentu cytujemy dzięki uprzejmości prof. dr. hab. Marka Ferencza, któremu dziękujemy za udostępnienie kopii).
PowodPr	Hieronim Powodowski, <i>Propozycja z wyroków Pisma Ś<więtego> zebrana na sejm walny koronny w roku 1595</i> , Kraków 1595.
Prot	<i>Proteus abo Odmieniec</i> , [Brześć] 1564.
ProtasInv	Jan Protasowicz, <i>Inventores rerum albo Krótkie opisanie, kto co wynalazł i do używania ludziom podał</i> , Wilno 1608.
Przestr	<i>Przestroga w wierze</i> , [Kraków] 1567.
PudłDydo	Melchior Pudłowski, <i>Dydo</i> , [b.m.] 1600.
PudłFr	Melchior Pudłowski, <i>Fraszek księga pierwsza</i> , Kraków 1586.
PudłLament	Melchior Pudłowski, <i>Lament i napominanie Rzeczypospolitej Polskiej</i> , Kraków 1561.
RejAp	Mikołaj Rej, <i>Apocalypsis, to jest Dziwna sprawa skrytych tajemnic Pańskich, które Janowi świętemu ... zwiastowane były</i> , [Kraków] 1565.
RejFig	Mikołaj Rej, <i>Przypowieści przypadłe, z których się może wiele rzeczy przestrzec</i> , [Kraków] 1562.
RejJóz	Mikołaj Rej, <i>Żywot Józefa</i> , Kraków 1545.
RejKup	Mikołaj Rej, <i>Kupiec, to jest Kształt a podobieństwo Sądu Bożego ostatecznego</i> , Królewiec 1549.
RejKupSekl	Jan Seklucjan, <i>Swojem wiernym słuchaczom a uczniom Słowa Bożego w Królewcu i indzie będącym</i> , [w:] Mikołaj Rej, <i>Kupiec, to jest Kształt a podobieństwo Sądu Bożego ostatecznego</i> , Królewiec 1549, k. a2–a8v.
RejPos	Mikołaj Rej, <i>Świętych słów a praw Pańskich ... krojnika albo postylla</i> , Kraków 1566.
RejPos 1571	Mikołaj Rej, <i>Świętych słów a praw Pańskich ... krojnika albo postylla</i> , Kraków 1571.
RejPs	[Mikołaj Rej], <i>Psałterz Dawidów</i> , Kraków [ok. 1541].
RejRozpr	Mikołaj Rej, <i>Krótka rozprawa między trzema osobami</i> , Kraków 1543.
RejWiz	Mikołaj Rej, <i>Wizerunek własny żywota człowieka pocztowego</i> , Kraków 1560.
RejZwierc	Mikołaj Rej, <i>Żwierciadło albo Kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom jako we zwierciadle przypatrzeć</i> , Kraków 1568.

RejZwierz	Mikołaj Rej, <i>Żwierzyniec, w którym rozmaitych stanów, ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane</i> , [Kraków 1562].
ResMos	<i>Res Moscoviticae</i> , rkps PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. 1538, nr 1 (przeł. M. Szymański).
ReszPrz	Stanisław Reszka, <i>Przestroga pastyrska do miasta warszewskiego</i> , Poznań 1585.
RotRozm	[Andrzej Rotundus], <i>Rozmowa Polaka z Litwinem, z której tu snadnie każdy obaczyć może, co jest prawa wolność abo swoboda i jakoby uniją Korona Polska z Księstwem Litewskim przyjąć miała, przeciw sromotnemu i omylnemu Stanisława Orzechowskiego pisaniu, którym niewinnie sławne Księstwo Litewskie zelżyć chciał, uczyniona</i> , [Brześć Litewski, 1564].
RybGęśli	Jan Rybiński, <i>Gęśli różnorymych księga I</i> , Toruń 1593.
RymszaDeket	Andrzej Rymsza, <i>ΔΕΚΕΤΗΡΟΕ ΑΚΡΟΑΜΑ, to jest Dziesięćrocna powieść wojennych spraw ... Krzysztofa Radziwiłła</i> , Wilno 1585.
RysRadz	Solomon Risinius, <i>De origine gentis Radiviliae syntagma: Christophorus Radzivil, huius nominis primus</i> , [w:] Saliamonas Risinskis, <i>Trumpas pasakojimas apie garsiuosius šviesiausiojo didiko Biržų ir Dubingių kunigaikščio Kristupo Radvilos žygius</i> , parengė, iš lotynų kalbos vertė ir pratarinę parašė S. Narbutas, Vilnius 2000, s. 220–223 (biogram Krzysztofa Radziwiłła z rękopiśmiennego zbioru Rysińskiego przechowywanego w Muzeum Kultury Litewskiej Balzekasa w Chicago).
RysRer	Solomon Risinius, <i>Rerum ab illustrissimo principe Christophoro Radivilo ... praeclare gestarum epitome</i> , Lubecae ad Chronum 1614.
SapEpit	Jan Stanisław Sapieha, <i>Epitalamijum na wesele Jaśnie Wielmożnego Pana, pana Leona Sapiehy ..., i Oświeconej Księżny na Birzach z Dubinek, panny Elżbiety Radziwiłłówny, wojewodzanki wileńskiej</i> , Wilno 1599.
SarnStat	Stanisław Sarnicki, <i>Statuta i metryka przywilejów koronnych</i> , Kraków 1594.
SeklKat	Jan Seklucjan, <i>Catechismus, to jest Nauka naprzedniejsza i potrzebniejsza ku zbawieniu o wierze chrześcijańskiej</i> , Królewiec 1547.
SeklWyzn	Jan Seklucjan, <i>Wyznanie wiary chreścijańskiej</i> , [Królewiec 1544].
SiebRozmyśl	Anna Siebeneicherowa, <i>Rozmyślenia Męki niewinnej Pana naszego Jezusa Chrystusa z modlitwami</i> , Kraków 1594.
SkarJedn	Piotr Skarga, <i>O jedności Kościoła Bożego pod jednym pastierzem</i> , Wilno 1577.
SkarKaz	Piotr Skarga, <i>Kazania na niedziele i święta całego roku</i> , Kraków 1595.

SkarKazSej	Piotr Skarga, <i>Kazania sejmowe</i> , Kraków 1597.
SkarŻyw	Piotr Skarga, <i>Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu ... część pierwsza</i> , Wilno 1579.
SkarŻyw 1601	Piotr Skarga, <i>Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu ... wtóra część</i> , Kraków 1601.
Smolik	Jan Smolik, [<i>Wiersze</i>], rkps Biblioteki Raczynskich w Poznaniu, sygn. 606 (w nawiasie lokalizacja w edycji: Jan Smolik, <i>Utwory zebrane</i> , oprac. R. Grzeško-wiak, Warszawa 2018).
SolikMowa	Jan Dymitr Solikowski, <i>Mowa dworu Króla Jęgo M<it>ości, którą na elekcyjej czynił ... 25 aprilis <1573></i> , [w:] <i>Zbiór pamiętników do dziejów polskich</i> , wyd. W.S. de Broel-Plater, t. II, Warszawa 1858, s. 103–109.
SolikRozm	Jan Dymitr Solikowski, <i>Rozmowa kruszwicka de nobilissimo septentrionis regno tempore interregni post mortem Sigismundi Augusti regis 10 februarii w Kru-szwicy</i> , [w:] <i>Pisma polityczne z czasów pierwszego bez-królewia</i> , wyd. J. Czubek, Kraków 1906, s. 466–490.
SolikZiem	[Jan Dymitr Solikowski], <i>Ziemianin albo Rozmowa ojca z synem o sprawie Polski</i> , Kraków 1565.
StarPopr	[Szymon Starowolski], <i>Poprawa niektórych obyczajów polskich potocznych</i> , Kraków 1625.
StarPopr ³	S<zymon> S<tarowolski>, <i>Reformacja obyczajów pol-skich po trzecie wydana</i> , [b.m., b.d.].
StarRycerz	S<zymon> S<tarowolski>, <i>Prawy rycerz. Przydana jest „Zgoda” i „Satyr” Jana Kochanowskiego</i> , [Kra-ków] 1648.
StarVot	Szymon Starowolski, <i>Votum o naprawie Rzeczypospoli-tej</i> , Kraków 1625.
Strubicz	Matthias Strubicz, <i>Magni Ducatus Lithuaniae, Livoniae et Moscoviae descriptio</i> , mapa dołączona do edycji: Mar-tinus Cromerus, <i>Polonia, Coloniae Agrippinae</i> 1589.
Strum	Olbrycht Strumieński, <i>O sprawie, sypaniu, wymierza-niu i rybieniu stawów</i> , Kraków 1573.
StryjGoniec	Maciej Strykowski, <i>Goniec cnoty do prawych ślachciców uczyniony</i> , Kraków [po 9 kwietnia] 1574.
StryjKron	Maciej Strykowski, ... <i>Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytskiej Rusi Kijowskiej</i> , Królewiec 1582.
StryjPoczął	Maciej Strykowski, <i>O początkach, wywodach, dzielno-ściach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego</i> , rkps Biblioteki Na-rodowej, sygn. 6806 III.
StryjWjaz	Maciej Strykowski, <i>Przesławnego wjazdu do Krakowa i pamięci godnej koronacyjej Henryka Walezyjusa ... sku-teczne wirszem opisanie</i> , Kraków 1574.

SzarzRyt	Mikołaj Sęp Szarzyński, <i>Rytmy albo Wiersze polskie, po jego śmierci zebrane i wydane</i> , [Lwów] 1601.
SzarzRytJSzarz	Jakub Sęp Szarzyński, <i>Jego M<i>ł>ości Panu Jakubowi Leśnowskiemu, podczasemu ziemie lwowskiej, panu i bratu mnie miłościwemu</i> , [w:] Mikołaj Sęp Szarzyński, <i>Rytmy albo Wiersze polskie, po jego śmierci zebrane i wydane</i> , [Lwów] 1601, s. nlb. 3–4.
TerentMatKę	[Mateusz z Kęt], <i>Ex P<ublii> Terentii comediis Latinissimae colloquiorum formulae ... idiomate Polonico donatae</i> , Cracoviae 1545.
TrzecCarm	Andrzej Trzeciecki, <i>Dzieła wszystkie</i> , t. I: <i>Carmina. Wiersze łacińskie</i> , oprac., przeł. J. Krókowski, Wrocław 1958.
TwardSat	Samuel Twardowski, <i>Satyr na twarz Rzeczypospolitej</i> , [b.m.] 1640.
VergKoch	Publius Vergilius Maro, <i>Eneida, to jest O Eneaszu trojańskim ksiąg dwanaście</i> , przeł. Andrzej Kochanowski, Kraków 1590.
VotSzl	<i>Votum szlachcica polskiego, ojczyznę wiernie miłującego</i> , Kraków 1596.
WapKron	<i>Kroniki Bernarda Wapowskiego z Radochonic ... Część ostatnia, czasy podługoszowskie obejmująca (1480–1535)</i> , wyd. J. Szujski, t. II, Kraków 1874.
WerEkscyt	Józef Wereszczyński, <i>Ekscytarz ... do podniesienia wojny ś<więtej> przeciwko Turkom i Tatarom jako głównym nieprzyjacielom wszystkiego chrześcijaństwa</i> , Kraków 1592.
WerGość	Józef Wereszczyński, <i>Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmikufłom świata tego do prawdziwego obaczenia a zbytków swych pohamowania</i> , Kraków 1585.
WierKróc	<i>Wierszyki króciuchne pod sposobem Bucefala, także i Małpy alias Simiae k temu i ekshortacja przypisana</i> , Grodzisk 1573.
WisznTr	Tobiasz Wiszniowski, <i>Treny</i> , Kraków 1585.
WitkWoln	Stanisław Witkowski, <i>Złota wolność koronna sejmom i zjazdom na potomne czasy służąca</i> , Kraków 1609.
WitosŁut	Michał Witosławski, <i>Lutnia na wesele Jaśnie Wielmożnego Pana Jęgo M<i>ł<os>ci, pana Jerzego Chodkiewicza ..., i Oświeconej Księżnej Panny, panny Zofijej Radziwiłłówny</i> , Wilno 1594.
Wokabul 1580	<i>Wokabularz rozmaitych i potrzebnych sentencyj polskim i niemieckim młodzieńcom na pożytek teraz zebrany</i> , Królewiec 1580.
WujJud	Jakub Wujek, <i>Judycyjum albo Rozsądek niektórych katolików o konfeszyj sędomirskiej</i> , Kraków 1570.
WujNT	Jakub Wujek, <i>Nowy Testament Pana naszego Jezusa Chrystusa</i> , Kraków 1593.
WyprKr	<i>Wyprawa królowny Jęj M<i>ł<os>ci Katarzyny polskiej a księżnej finlandzkiej etc. wszelakiemi rzeczami niżej wy-</i>

	<i>pisanemi, do Finlandyjej z Wilna</i> , 1562, rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 807/I.
WyprPl	<i>Wyprawa plebańska</i> , Kraków 1590 (wariant typograficzny reprezentowany przez egz. Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVI.Qu.6453).
WysKaz	Szymon Wysocki, <i>Kazanie na pogrzebie Jaśnie Oświeconego księżęcia ... Jana Symeona Olelkowicza</i> , Wilno 1593.
ZapKościer	<i>Akta prawne miasta Kościerzyny 1579–1589</i> , rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 4410/II.
ZawJeft	Jan Zawicki, „ <i>Jeftes</i> ” tragedia, Kraków 1587.
ZborDiar	[Jan Zborowski], <i>Nowiny czasu wojny moskiewskiej roku Pańskiego 1580 do wojewody krakowskiego [Diariusz zdobycia zamków Wieliza, Uświaty, Wielkich Łuk...]</i> , [w:] <i>Acta historica res gestas Poloniae illustrantia ab anno 1507 ad annum 1795</i> , t. XI: <i>Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586</i> , wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 189–203, poz. 128.
ZbylDroga	Andrzej Zbylitowski, <i>Droga do Szwecyjej</i> , Kraków 1597.
ZbylEpit	Andrzej Zbylitowski, <i>Epitalamijum na wesele Jaśnie Oświeconemu Panu Zygmunтови III ... i arcyksieżnie Ję<ej> M<iłości> rakuskiej Annie</i> , Kraków 1592.
ZbylWit	Andrzej Zbylitowski, <i>Witanie króla nowego, Zygmunta Trzeciego, z łaski Bożej wybranego od zacnego senatu i rycerstwa sławnej Korony Polskiej</i> , Kraków 1587.
ZbylPPatr	Piotr Zbylitowski, <i>Patrycyjusz</i> , Kraków 1601.
ZbylPRozm	Piotr Zbylitowski, <i>Rozmowa słachcica polskiego z cudzoziemcem</i> , Kraków 1600.
ZbylPSchadz	Piotr Zbylitowski, <i>Schadzka ziemiańska</i> , Kraków 1605.
Źródł	<i>Źródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego</i> , wyd. A.T. Działyński, cz. 2/1, Poznań 1861.

WYKAZ EDYCJI, WEDLE KTÓRYCH CYTOWANE SĄ TEKSTY
ZACHODNIE, NOWOLACIŃSKIE I WERNAKULARNE

Alciato 1548	Andreas Alciatus, <i>Emblemata</i> , Lugduni 1548.
Alciato 1556	Andreas Alciatus, <i>Emblematum libri II, nuper adiectis Sebastiani Stockhameri ... commentariolis</i> , Lugduni 1556.
Brief	<i>Kopei des Briefes, welchē der litawische Hauptmann gen Warschau dem Herrn Radzivill zugeschickt ... haben. Geschehen den 26. Januarii, dieses 1564 Jahrs</i> , Augspurg [po 3 lutego 1564] (skrótowy przekład niemiecki pozycji MikRadzList1).

- Commendone Giovanni Francesco Commendone, list do Carla Borromea, Warszawa, 4 lutego 1564, [w:] *Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta, obejmujące listy Jana Franciszka Commendoniego do Karola Borromeusza*, zebr. J. Albertrandi, przeł. J. Krzeczkowski, wstęp, oprac. M. Malinowski, t. I, Wilno 1851, s. 45–50.
- Erasmus, *Adag.* Desiderius Erasmus Roterodamus, *Adagiorum chiliades*, Basileae 1536.
- Erasmus, *Apophth.* Desiderius Erasmus Roterodamus, *Apophthegmatum ex utriusque linguae scriptoribus ... libri octo*, Lugduni 1558.
- Erasmus, *Instit.* Desiderius Erasmus Roterodamus, *Institutio principis Christiani*, ed. O. Herding, [w:] *Opera omnia Desiderii Erasmi Roterodami*, ordo IV, t. I, Amstelodami 1974.
- Lorich 1541 Reinhardus Lorichius, *De institutione principum loci communes ex diversis iisdemque optimis autoribus collecti*, ed. 2, Francoforti 1541.
- Mercator Gerard Mercator, *Atlas sive Cosmographicae meditationes de fabrica mundi et fabricati figura*, Dusseldorpii 1595, mapa XXVI, część: *Russiae pars amplificata*.
- Nifo 1521 Augustinus Niphius, *Libellus de his, quae ab optimis principibus agenda sunt*, Florentiae 1521.
- Nifo 1523 Augustinus Niphius, *De regnandi peritia*, Neapoli 1523.
- Nifo 1526 Augustinus Niphius, *Libellus de rege et tyranno*, Neapoli 1526.
- Pontano, *De principe* Giovanni Pontano, *De principe*, a cura di G.M. Cappelli, Roma 2003.
- Possevino Antonio Possevino, *Moscovia*, Vilnae 1586 / *Moscovia*, przeł. A. Warkotsch, Warszawa 1988.
- Robortello 1555 Franciscus Robortellus, *Explicatio eorum omnium, quae ad satyram pertinent*, [w:] idem, *Paraphrasis in librum Horatii, qui vulgo „De arte poetica ad Pisones” inscribitur*, Basileae 1555, s. 20–26.

LITERATURA PRZEDMIOTU PRZYWOŁANA W OBJAŚNIENIACH WIĘCEJ NIŻ RAZ

- Alexandrowicz S. Alexandrowicz, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego Tomasza Makowskiego z 1613 r.*, tzw. „radziwiłłowska”, jako źródło do dziejów Litwy i Białorusi, „Studia Źródłoznawcze” X, 1965, s. 33–67.
- Chrościcki J.A. Chrościcki, *Trzy frontispisy „Satyra albo Dzikiego Męża” Jana Kochanowskiego. O tapiseriach jagiellońskich, szlacheckim ruchu egzekucyjnym i tradycji ikonograficznej*, [w:] *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane Profesorowi Januszowi Pelcowi*, red. B. Otwinowska, A. Nowicka-Jeżowa, J. Kowalczyk, A. Karpiński, t. II, Warszawa 1993, s. 5–36.

- Decyk-Zięba 1993 W. Decyk-Zięba, *Z zagadnień tekstologicznych. Onomastyka „Jezdy do Moskwy” Jana Kochanowskiego*, „Prace Filologiczne” XXXVIII, 1993, s. 219–242.
- Decyk-Zięba 2004 W. Decyk-Zięba, *Nazewnictwo wschodniosłowiańskie w języku polskim XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 2004.
- Ferenc M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008.
- Franczak G. Franczak, *Filologia mapy. Badanie dawnej kartografii metodą krytyki tekstu na przykładzie toponimii mapy Księstwa Połockiego S. Pacholowieckiego z 1580 roku*, „Terminus” XIX, 2017, nr 1, s. 193–252.
- Głombiowska 1988 Z. Głombiowska, *Łacińska i polska muza Jana Kochanowskiego*, Warszawa 1988.
- Głombiowska 1989 Z. Głombiowska, *O pindaryzmie „Epinicionu” Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski. Interpretacje*, red. J. Błoński, Kraków 1989, s. 18–35.
- Głombiowska 2013 J. Kochanowski, *Carmina Latina / Poezja łacińska*, t. III: *Commentarius / Komentarz*, oprac. Z. Głombiowska, Gdańsk 2013.
- Gradowski, Żygulski M. Gradowski, Z. Żygulski jun., *Słownik uzbrojenia historycznego*, Warszawa 2000.
- Grześkowiak R. Grześkowiak, *Falsyfikowanie „starożytności polskich”. O dwóch legendarnych obyczajach średniowiecznych wzmiankowanych w „Satyrze albo Dzi kim mężu” Jana Kochanowskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” LXI, 2017, s. 135–164.
- Karpluk M. Karpluk, *O języku poezji Jana Kochanowskiego*, „Język Polski” LV, 1975, s. 3–16, 87–94.
- Krzywy R. Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008.
- Lenart M. Lenart, „Selvadego”, czyli *Dziki Mąż na renesansowym dworze*, [w:] idem, *Patavium, Pawa, Padwa. Tło kulturowe pobytu Jana Kochanowskiego na terytorium Republiki Weneckiej*, Warszawa 2013, s. 142–171.
- Lulewicz, Rachuba Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. *Spisy*, t. XI: *Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Łabędź P. Łabędź, *Od królewskiego faworyta do opozycjonisty. Działalność polityczna i wojskowa Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” (1547–1603)*, Warszawa 2025.
- Mańkowski J. Mańkowski, głos w dyskusji, [w:] *Horacy i polski horacjanizm. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Warszawie w dniach 26–27 września 1992 roku przez Polskie Towarzystwo Filologiczne i Wydział I Nauk Spo-*

- łecznych Polskiej Akademii Nauk w dwutysięczną rocznicę śmierci Horacego, red. E.J. Głębicka, Warszawa 1993, s. 106–111.
- Morawski J. Kochanowski, *Satyr*, oprac. K. Morawski, [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, Wydanie Pomnikowe, t. II, Warszawa 1884, s. 33–60.
- Polak W. Polak, *O dobro wspólne i egzekucję praw. Sejm 1565 roku w Piotrkowie*, Toruń 2004.
- Polkowski *Acta historica res gestas Poloniae illustrantia ab anno 1507 ad annum 1795*, t. XI: *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wydał i zebrał I. Polkowski, Kraków 1887.
- Rybarski R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. I–II, Warszawa 1958.
- Ślaski J. Ślaski, *Kłopotów z bohaterami tytułowymi „Satyra” Kochanowskiego ciąg dalszy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XXVIII, 1983, s. 37–64.
- Ulewicz T. Ulewicz, *O „Satyrze” Jana Kochanowskiego oraz historycznoliterackich kłopotach z bohaterem tytułowym*, [w:] *Literatura – komparatystyka – folklor. Księga poświęcona Julianowi Krzyżanowskiemu*, red. M. Bokszczanin, S. Frybes, E. Jankowski, Warszawa 1968, s. 123–127.
- Zetowski S. Zetowski, *Kilka słów o kompozycji „Satyra” Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” XX, 1923, s. 169–172.

LITERATURA POMOCNICZA

- Cn. Ad. Gregorius Cnapius, *Thesaurus Polono-Latino-Graecus ...*, t. III: *Adagia Polonica selecta ...*, Cracoviae 1632.
- Cn. Th. I–II Gregorius Cnapius, *Thesaurus Polono-Latino-Graecus ...*, t. I–II, Cracoviae 1621.
- N. ks. przysł. *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski, t. I–III, Warszawa 1969–1972.
- RysProv Solomon Rysinius, *Proverbiorum Polonicorum ... centuriae decem et octo*, Lubecae ad Chronum 1618 (wydanie to przywoływano wówczas, gdy odnotowane w nim przysłowie nie zostało przedrukowane w drugiej, rozszerzonej edycji zbioru – RysPrzyp).
- RysPrzyp Salomon Rysiński, *Proverbiorum Polonicorum ... chilia-des duae et centuriae duae / Przypowieści polskich ... dwa tysiąca i dwieście*, Lubecae ad Chronum 1621.
- St. XVI *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i in., t. I–XXXIX/3, Wrocław 1966 – Warszawa 2021.
- St. JK *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, red. M. Kucała, t. I–V, Kraków 1994–2012.
- St. stp. n. osob. *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. I/1–VI/3, Wrocław 1965–1983.

ZGODA

Utwór ma strukturę mieszaną, łącząc kwerelę (skargę) upersonifikowanej Zgody oraz mowę doradczą. Kwerela była popularnym gatunkiem szesnastowiecznej poezji o tematyce społecznej, zob. np. *Querela Reipublicae Regni Poloniae anno 1538 conscripta* Klemensa Janicjusza czy *Rzeczpospolita narzekając mówi* Mikołaja Reja (RejRozpr, k. K2–K3v; zob. S. Herman, „Zgoda” Jana Kochanowskiego na tle ówczesnych lamentów uosobionej Rzeczypospolitej, [w:] 450 rocznica urodzin Jana Kochanowskiego. Księga referatów ogólnopolskiej sesji naukowej: Zielona Góra, 26–27 XI 1980 r., red. W. Magnuszewski, Zielona Góra 1985, s. 73–88), u Kochanowskiego dominuje jednak element deliberatywny (Krzywy, s. 75–77). Geneza utworu związana jest z sejmem egzekucyjnym, który obradował w Piotrkowie od 30 listopada 1562 do 25 marca 1563 r. Tekst *Zgody* Jana Kochanowskiego, bezpośrednio dotyczący diskutowanych wtedy zagadnień, był gotowy już w styczniu 1563, kiedy jego odpis pozyskał delegat kapituły krakowskiej (por. Aneks).

Karta tytułowa

k. A/1 (Zg tytuł): Z g o d á – odpowiednik bóstwa czczonego przez Greków (Ἀρμονία) i Rzymian (*Concordia*; zob. np. Cic. *Dom.* 130–131), uosabiającego porządek, ład, piękno i symetrię, a także spokój, jednomyślność i porozumienie. Personifikacja częsta w publicystyce religijnej i społecznej czasów rozwoju demokracji szlacheckiej. Kochanowski poświęcił jej również jedną z ód łacińskich, *Ad Concordiam* (KochLyr, k. A4v/13–Bv/8: 4).

k. A/2 (Zg rycina i inskrypcja): CONCORDIA RES PARVAE CRESCVNT, DISCORDIA MAXIMAE LABVNTVR – cytat z Salustiusza (*Iug.* 10, 6), który poczynawszy od przekładu z ok. 1521 r. BierEz, k. I4/a: „Zgodą małe rzeczy mnoży, Niezgodą wiele ich uboży” zyskał popularność także w polszczyźnie, por. np. GroicPorz, k. b3v: „Ábowiem zgodą małe rzeczy mnożą się, á niezgodą wielkie niszczą”, Prot, k. Av: „Á gdzie jedność i zgodą, tám i Bog pánuje, Ále niezgodą z gruntu mocne páństwa psuje”, BielKron, k. 332a: „z dawná przypowieść jest: w zgodzie małe rzeczy wielkimi się zstawają, á w niezgodzie i wielkie upadną”, RejPos, k. 333v–334: „Gdzie i pogański mędrzec z tą sentencyją wyjechać nie omieszká, powiádając, iż w zgodzie káżdej z máłych rzeczy wielkie rostą, á w niezgodzie wszędy i wielkie wniwecz się obrócáją”, Stryj-Goniec, k. S3v: „Páństwa w jedności małe urastáły, Á zaś w niezgodzie i wielkie pádály”, RejZwierc, k. 226: „W láscie á w zgodzie małe urastáły Páństwa, w niezgodzie wielkie upadály”, ArchSap, s. 27 (Lew Sapieha w liście z 21 października 1588 r. do Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”): „za zgodą ... rzeczy z máłych wielkie rostą, a za niezgodą i nawiętsze upadają”, KlonWor, s. 51: „Rátujcie się społecznie: zgodą rzeczy małe Mnoży, niezgodą psuje rzeczy, choć spániále”, ZbylPPatr, k. Cv: „Niezgodą wielkie rzeczy mátemi się zstáją, Á zgodą zásię małe wielkimi bywáją” czy GłuchIcon, s. 61: „Bo ják zgodą z máłuczkich rzeczy wielkié rodzi, Ták z niezgody ná wielki upadek przychodzi”. Do sentencji tej kilkakrotnie nawiązywał też Kochanowski, por. komentarz do k. A2/2–5 (Zg 1–4). Różnorodność przywołanych wariantów dowodzi, że w XVI w. sentencja nie stała się rodzimym przysłowiem, lecz funkcjonowała jako doraźnie spolszczana gnomia łacińska (wersja polska: „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje” ustaliła się dopiero na początku XVIII w.). Zob. też N. ks. przysł., s.v. *zgoda* 18.

Maksymę Salustiusza pominięto na karcie tytułowej wznowienia KochZg2 z 1564, znana jest ona tylko z wydań KochZg1 z 1564 oraz jego przedruku, KochZg3 z 1565 r. Drzeworyt (78 × 100 mm), przedstawiający berło, które winno jednoczyć poddanych tak, jak w naturze jednoczą się wrony (zob. Ael. III, 9), zdobi wszystkie 3 najstarsze wydania *Zgody*, prasowane

w oficynie Łazarza Andrysowica (por. ryc. 2–3 oraz 4–6). Jest to odwrócona kopia ryciny ze zbioru Andrei Alciata *Emblemata* używanej w lyońskich edycjach spółki typografa Macé Bonhomme’a i księgarza Guillaume’a Rouillé od 1548 r. (twórcą francuskich drzeworytów był Pierre Eskreich), jedynie tło zostało zmienione (por. ryc. 1). W zbiorze *Emblemata* rycina towarzyszy epigramatowi *Concordiae symbolum*, we wczesnych wydaniach noszącego tytuł *Concordia*, por. Alciato 1548, s. 45: *Concordiae symbolum* (przeł. B. Czarski):

Cornicum mira inter se concordia vitae est,
Inque vicem nunquam contaminata fides.
Hinc volucres haec sceptra gerunt, quod scilicet omnes
Consensu populi stantque caduntque duces.
Quem si de medio tollas, discordia praeceps
Advolat et secum regia fata trahit.

[Zgodne współzycie pomiędzy wronami, a także niczym niezmacone zaufanie, jakim się wzajemnie obdarzają, są niezwykle. Ptaki te dlatego właśnie trzymają berło, ponieważ wszyscy władcy obejmują lub tracą rządy za zgodą ludu. Gdy jej zabraknie, od razu pojawia się niezgoda i pociąga za sobą zgubę panujących.]

Pierwszy z sentencją Salustiusza połączył emblemat Sebastian Stockhamer w komentarzu do edycji zbioru Alciata z 1556 r.: „Concordia enim – ut inquit Sallustius – parvae res crescunt, discordia vero maxima etiam dilabuntur” (Alciato 1556, s. 17; zob. J. Kiliańczyk-Zięba, *Sygnety drukarskie w Rzeczypospolitej XVI wieku. Źródła ikonograficzne i treści ideowe*, Kraków 2015, s. 155).

Zgoda

k. A2/2–9 (Zg 1–8): Ja, Zgodą, ... mdleje roztárgnióne – wstępna partia utworu Kochanowskiego stanowi aluzję do wiersza Klemensa Janicjusza *Ad Polonos proceres*, dołączonego do wspomnianego utworu *Querela Reipublicae Regni Poloniae*, gdzie mowa m.in. o tym, że Zgoda sprawuje władzę nad ciałami niebieskimi i żywiołami oraz stanowi fundament miast i rzeczypospolitych, a także o początkach państwa założonego przez mitycznego Lecha (Głombiowska 1988, s. 217, przyp. 4). Część z tych elementów występuje też w *Napomnieniu polskim ku zgodzie*, datowanym na grudzień 1545 r., por. ŁaskiNap, k. Bv–B2: „Ponieważ żem ja, Zgodą, swą sprawą zachowałá to, co jest i ná niebie, i ná ziemi, gdy beze mnie nic dobrego ludziom ná świecie, nic miłego Bogu ná niebie być nie może, i czemuż krześcijáni wolą niezgodę, zá którą wszystko ginie, á nie mnie, Zgodę, z którą wszystko roście? ... Ná niebie każdy plánetá ma swoj własny bieg i rozná moc, á wždy jednáć zá mą sprawą od wieká sie zgadzájá. Áno i wodá, ogień, ziemiá, powietrze, ty czterzy żywioły, ácz rozne w sobie przyrodenie májá, sobie przeciwne, á jednáć w tej rozności sie zá mą sprawą dziwnie zgádájá”.

k. A2/2 (Zg 1): Ja, Zgodą, która sporné plánety sprawuję – nawiązanie do koncepcji ładu i porządku wszechświata, zawartej w używanym przez Greków rzeczowniku *κόσμος* (pierwotnie ‘ład’); *sporné plánety sprawuję* – Grecy zaobserwowali, że planety (do których zaliczali również Słońce i Księżyc), choć w ciągu doby wraz z gwiazdami stałymi i nieboskłonem przemieszczają się ze wschodu na zachód (co jest efektem dobowego obrotu Ziemi wokół własnej osi), same poruszają się w przeciwnym kierunku (z powodu pozornego rocznego ruchu Słońca na niebie, wynikającego z obrotu Ziemi wokół niego, miesięcznego obrotu Księżyca wokół Ziemi

i ruchów własnych planet), por. Arist. *Cael.* II, 291b2–3 o planetach: ἕκαστον ... ἀντιφέρεται τῷ οὐρανῷ κατὰ τὸν αὐτοῦ κύκλον („każda porusza się po własnym okręgu ruchem przeciwnym do ruchu nieba”), Cic. *Rep.* VI, 4, 17 (*Somnium Scipionis*): „septem, qui versantur retro, contrario motu atque caelum” („siedem ... obracających się wstecz, to jest w kierunku przeciwnym do ruchu nieba”, przeł. W. Kornatowski). Stąd epitet użyty przez poetę: *sporné plánety*, a w innym miejscu wzmianka o torze planet, por. KochFr, s. 57/4 (II, 37, 10): „spórnym biegiem”, w znaczeniu ‘sprzecznym (wobec kierunku ruchu gwiazd na nieboskłonie)’; *spráwouač* – ‘kierować’, por. BielKron, k. 60v: „Aszkánius potym ná mácoche był laskaw i ustąpił jej krolestwá łacińskiego ..., które oná rządznie sprawowála”.

Z drugiej strony często mamy do czynienia z refleksją, że planety, choć zdają się błądzić po niebie, gdyż nie poruszają się razem z innymi gwiazdami (stąd ich nazwa πλανήτης lub πλανήτοι – ‘gwiazdy błądzące’), w rzeczywistości mają ruchy regularne (wszystkie posuwają się po tym samym torze – linii ekliptyki – lecz z różną prędkością), por. Plin. II, 4, 12: „septem sidera, quae ab incessu vocamus errantia, cum errent nulla minus illis” („siedem ciał niebieskich, które od ich ruchu nazywamy błądzącymi, choć naprawdę błądzą mniej niż jakiegokolwiek inne”). Tę regularność ujmowano czasem jako zgodę kontrastującą z pozorną niezgodą, por. np. Sen. *Nat. quaest.* I, pr., 12: „Secure spectat [scil. animus] occasus siderum atque ortus et tam diversas concordantium vias” („Duch człowieka ... z błogim spokojem kontempluje, jak gasną gwiazdy i zapalają się znowu na niebie, po jak odmiennych, lecz harmonijnych wędrują torach”, przeł. L. Joachimowicz). Podobnie np. SzarżRyt, k. B3v (Pieśń 2, 5–6):

Opączystym obłokom [scil. idącym na opak sferom planet] poczyniłeś tory,
W których błądzić nie mogą, zgodne wiodąc spory.

Analogiczny ustęp u Janickiego (*Ad Polonos proceres*, 63–64, tu i niżej zmieniony przekład E. Jędrkiewicza):

Hac [scil. Concordia] duce diversum percurrunt sidera caelum
Et reparat solitas tempus et aura vices.
[Za sprawą Zgody gwiazdy biegną po niebie rozciągającym się w różne strony, a pory roku zmieniają się w zwyczajnej kolejności.]

k. A2/2–3 (Zg 1–2): Ja, Zgodą, ... Ziemię, wodę, wiatr, ogień w żywiołach miárkuję – *miárkowac* – ‘utrzymywać w odpowiednich proporcjach’, por. niżej GrabowSet, k. V4v i SkarKazSej, s. 676/a–b.

Cztery żywioły, utworzone z par przeciwnych jakości (suchości i wilgoci, gorąca i zimna), uznawano za nawzajem się zwalczające, por. Sen. *Nat. quaest.* VII, 27, 4: „Non vides, quam contraria elementa sint? Gravia et levia sunt, frigida et calida, umida et sicca; tota haec mundi concordia ex discordibus constat” („Czy nie widzisz, jak przeciwne są sobie żywioły? Są ciężkie i lekkie, zimne i ciepłe, mokre i suche; cała ta harmonia świata składa się z tego, co niezgodne”). To, że mimo ich antagonizmów utworzony z żywiołów świat podksiężycowy trwa, zawdzięcza on kosmicznej harmonii, o której przy innej okazji Kochanowski tak pisał, por. KochFr, s. 96/6–8 (III, 11, 5–7):

Ciebie ná pomoc wzywam, ciebie, o Miłości,
Którój z wieku używa świat dobroćliwości,
Która spórnych żywiołów gniew spinasz łańcuchem

Podobnie u Janickiego, który pisał o Zgodzie (*Ad Polonos proceres*, 61–62):

Hac duce magna suum servat natura tenorem
Inque suis regnant haec elementa locis.

[Za jej sprawą natura zachowuje ciągłość swego biegu, a żywioły władają na właściwych im miejscach.]

Por. też GrabowSet, k. V4v (II, 89, 3–4 i 13–14):

Skłonność w żywiołach rozliczną miarkować,
Á ich niezgodą świat w ozdobie chować,
...
Twych to rąk władza, Twoje własne, Boże,
To sprawy ...

– oraz SkarKazSej, s. 676/a–b: „W ciele ludzkim mieszkają przeciwne sobie żywioły: ogień i woda, i ziemia, i wiatr. Jákóz się zgodzą? Ugadżánim jedne drugim. Wodá nie wszytkiej wilgotności swej ná ogień puszcza, á ogień oziębłość wody miarkuje, ziemiá grubości swej i suchości upuszcza, á wiatr swoją wilgotnością suchość ziemie chłodzi. I z tákiej zgody i ustępowánia, i przyjáźni zdrowie ludzkie trwa”.

k. A2/2–5 (Zg 1–4): Ja, Zgodá, ... Stróż rzeczypospolitych, zdrowié i obróná Miast wy<so>kich – *rzeczpospolita* – ‘państwo’, kalka łac. „*respublica*”, por. np. Mącz, k. 395v/a: „*confugit in sinum suum concussa respub<lica>*” – znędzona á zniszczona rzeczpospolita k tobie sie ucieklá, pomocy, spomożenia i obrony żada”; *zdrowié i obróná* – tj. warunek pomyślności i bezpieczeństwa, por. KochPs, s. 60/11 (40, 51): „Tyś obroná i zdrowié, Pánie, dusze mojej”; *miasta wysokie* – ‘miasta warowne’, kalka łac. „*altae urbes*” (np. Verg. *Georg.* I, 485–486), mającego też warianty biblijne, por. Deut 1/28b (Leop): „*urbes magnae, et ad caelum usque munitae*” („miastá wielkie á wysokie do niebá”) czy Iudith 2/14b (Leop): „*civitates excelsas*” („miastá wysokie”), dobrze znana Kochanowskiemu, por. KochFrag, s. 31/3 (Mac 1): „*prope wysokum ... Krákovum*” („w pobliżu wysokiego Krakowa”, przeł. G. Żurek), KochPieś, s. 5/22 (I, 5, 4): „o miastá i wysokié grody”, KochPs, s. 72/1–2 (48, 29–30):

Pódźcie, obyǳcie wkóło to miásto wysokié,
Wieże i wáły pomiérzcie szérokié

– czy niżej KochLyr, k. B/14–15 (4, 22–23).

Sentencja ma proveniencję antyczną, por. Ps.–Demetr. 25, 89: πάντων τῶν ἀγαθῶν αἰτία τῇ πόλει ... ὁμόνοια („Zgoda jest dla państwa źródłem wszystkich dóbr”) oraz Cic. *Rep.* II, 69 u: Aug. *Civ. Dei* II, 21: „Et quae harmonia a musicis dicitur in cantu, ea est in civitate concordia, artissimum atque optimum omni in re publica vinculum incolunitatis” („Tym zaś, co w muzyce i śpiewie nazywa się harmonią, w państwie jest zgoda, stanowiąca najlepszą i najpewniejszą rękojmę jego pomyślności”, przeł. W. Kornatowski).

Przed Kochanowskim podobnie o bogini Zgodzie pisał Janicjusz (*Ad Polonos proceres*, 71–74):

Prima dedit leges et magnas condidit urbes,
Et posuit dominis templa dicata deis.
Regnaque firmavit, Romanis subdidit orbem
Fascibus, eiecta qui cecidere dea.

[Ona pierwsza nadała prawa i założyła wielkie miasta, i wzniosła świątynie poświęcone władczyim bogom, i utwierdziła królestwa, a świat poddała rzymskiej władzy, która upadła dopiero, gdy się tej bogini wyparła.]

Czarnoleski poeta nawiązuje tu do sentencji Salustiusza towarzyszącej rycinie tytułowej *Zgody*, popularnej wśród rodzimych autorów szesnastowiecznych (por. komentarz do k. A/2 [Zg rycina i inskrypcja]), podobnie jak w odzie *Ad Concordiam* czy w publicystycznych *Wrózkach*, w których powołał się również na autorytet słów Jezusa (Matt 12/25b, Leop: „Każde królestwo, samo przeciwko sobie rozdzielone, spustoszeje”), por. KochLyr, k. B/14–24 (4, 22–32, przeł. D. Sutkowska):

... tibi moenia altarum
Urbium accepta et ferimus sacrarum
Foedera legum.

Tu salus rerum, dea, publicarum,
Sola casuris inimica regnis
Fata propulsas tribuisque longam,
Prospera, vitam.

Nulla vis tecum est metuenda, nullus
Hostium insultus, sine te duello
Tuta ab externo propriis labascunt
Imperia armis

[tobie zawdzięczamy mury wyniosłych miast i przymierza praw świętych. Tyś, bogini, ratunkiem dla państw, ty jedna nieprzyjazne losy odpierasz od królestw, którym grozi upadek i życiowi przeznaczasz im długi żywot. Z tobą nie trzeba lękać się żadnej przemocy, żadnego wrogo najazdu, bez ciebie mocarstwa niezagrożone wojną zewnętrzną upadają od własnego oręża]

– KochWr, s. 21/4–12: „słuchajmy pierwój, co o rozciągniętym państwie ón nawyszy prorok powiada: «Omne – inquit – regnum in se divisum desolabitur» [= Matt 12/25b], które słowá nie ták dálece prorockim duchem są powiedziane, jáko względem własnych á nieodmiennych przyczyn zniszczenia wszelákiego państwá. Bo iż miastá i wszytki rzeczypośpolité ná zgodzie naprzód zásiadają i potym rośtą, tedy zásię niezgodą á roztyrkiem upadác muszą”. Analogiczny szereg, acz w zdaniu o sensie przeciwnym, pojawia się w KochTarn, s. 77/11–12 (115–116):

Bo ná koniec i państwá szérokie ustają,
Á známienité miastá z gruntu upadają.

k. A2/5 (Zg 4): nieproszóná – ‘niezaproszona’, por. np. RejWiz, k. 190: „Wierz mi, że wnet przypadną nieproszeni goście”.

k. A2/6 (Zg 5): potomkowie Lechá słowińskiego – tj. Polacy; *słowiński* – zapis przymiotnika zgodny z ówczesną wymową i pisownią, por. BudNTprzedm, k. c5: „Co się słowińskiego przekładu dotyczy, temu też ja nie tylko nie ganień, ále się w niem wielce kocham”.

Podobnie u Janicjusza (*Ad Polonos proceres*, 3 i 75–78):

O proceres, illustre genus, Lechaea propago,
...
Haec eadem [scil. Concordia] nostri iecit primordia regni

Tunc, cum desertos Lechus inivit agros
 Parvaque constituit properatae culmina Gnesnae
 Moxque duci et populo nomen opesque dedit.

[O magnaci, świetny stanie, potomstwo Lecha, ... to bóstwo również rzuciło podwaliny pod nasze królestwo wtedy, gdy Lech przybył na bezładne pola i wznosił pospiesznie mury Gniezna, a wkrótce i księciu, i narodowi dało sławę i potęgę.]

Legendzie o słowiańskich założycielach państwa polskiego i czeskiego, braciach Lechu i Czechu (w starszych wersjach przydawano im jeszcze brata Rusa), poświęcił Kochanowski rozprawkę *O Czechu i Lechu historyja naganiona*, jej ewentualną historyczność traktując z dużym dystansem. Wedle obowiązujących wówczas koncepcji, por. BielKron 1597, s. 23: „Wszedł tedy tu Lech z ludźmi swemi roku Pańskiego 550 za panowania Justynianá, cesárzá rzymskiego, i to zacne Królestwo Polskie założył”, zob. też BielKron, k. 336–336v. Współczesny stan badań na temat tej eponimicznej legendy w Wydaniu Sejmowym został zreferowany w komentarzu II do KochCz, k. A4/1 (t. VII/2, s. 357–359).

k. A2/7 (Zg 6): Lutując niefortuny – ‘współczując nieszczęścia’. Forma *lutować* była wówczas regresywna (St. XVI notuje zaledwie 17 wystąpień wobec 133 zapisów *litować*) i poza tym przypadkiem nie występuje w drukach z utworami Kochanowskiego, gdzie stale spotykamy zapisy *litować*. Także w niezależnym od druków rękopiśmiennym przekazie *Zgody* mamy w tym miejscu lekcję „Litując”, co pozwala się domyślać, że za zapis „Lutując” odpowiada zecer zatrudniony w oficynie Andrysowica. Dawniej czasownik „litować” łączył się z dopełniaczem, por. KochPs, s. 12/19 (9, 13): „Ty litujesz krzywdy mojej”, KochEpRadz, k. A2/17–18 (9–10): „ja, którym twego litował Nieszczęścia”; *niefortuna* – ‘nieszczęście, zły los’, por. np. RejWiz, k. 127v: „Ták dziwnie niefortuná wszytki stany kroci”.

k. A2/7 (Zg 6): państwá ták zacnégo – ‘tak wspaniałego państwa’. Wartościujący dodatnio przymiotnik „zacny” w dawnej polszczyźnie był wieloznaczny, a zakres jego użycia – szerszy niż obecnie, por. np. PaprPan, k. Dd3v (o Mieszku I): „Ten mało godny snadz był państwá tak zacnego, Jáko częściuchno czytam o złych sprawach jego”.

k. A2/7–9 (Zg 6–8): państwá ..., Któré ... Prze ... rozterk domowy mdleje roztergnioné – ‘państwa, które słabnie skłócone wewnętrznymi waśniami’. Wyrażenie *rozterk (roztyrk) domowy* było stałym związkiem wyrazowym, por. np. BielKron, k. 362: „Ruskie książętá, z Litwą widząc rozterki domowe u polskich książąt, wciągnęli wielką mocą do Mázosz”, OrzQuin, k. G2: „jeśli chcemy ... Polską Koronę postanowić, słuchajmy káptaná, bo jeśli tego słuchać nie będziemy, ták nas, Polaki, roztyrk domowy rozproszy, jáko wiátr proch rozprasza”.

Podobnie sformułowaną myśl znaleźć można m.in. w Hor. *Epod.* 16, 1–2: „Altera iam teritur bellis civilibus aetas Suis et ipsa Roma viribus ruit” („Drugi już wiek Rzym walczy, siły swoje traci, Domową z samym sobą toczy wojnę”, przeł. S. Gołębiowski), a u Kochanowskiego – w dziele wydanym w 1578 r., por. KochOrph, k. D3v/6–9 (4–7, przeł. M. Szczot):

Non odiis certare simultatesque fovere
 Nec nova consilia aut occultos cogere coetus
 Amplius est tutum. Cura et metus acrior instat:
 Hostis pro foribus certumque in limine bellum.

[Nie jest już bezpiecznie swarzyć się w nienawiści i podsycać waśnie ani zwoływać nowe narady bądź tworzyć tajne związki. Nastaje bardziej dojmująca troska i trwoga: wróg za progiem i niechybna wojna u granic.]

W *Zgodzie* wzmianka stanowi echo legacji królewskiej poprzedzającej sejm piotrkowski, powołanej 30 listopada 1562 r. na otwarciu obrad w wystąpieniu od tronu Filipa Padniewskiego (rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 1604, s. 84–85): „Abowim opuściwszy wewnętrzne inie rzeczy pospolitej kłeski, przez którą ony dawną praw i zwyczajow naszych, wolności, która zatłumiona jest, i tak wiele sie ustawicznie mnoży nienawiści między ludźmi, tak wiele rozterkow, tak wiele mężobojstwa, tak wiele gwałtow i tak wiele drapiestwa, i – jako już o tym głosem mówią – tak wiele konspiracyj, buntow. A tak, jeśli tem jako naprędzej zabieżano nie będzie porządkiem dobrym, tedy podobno nie będzie potym czasu ani mieśca leczć tego”.

k. A2/8 (Zg 7): od przodków ... założóné – ‘założone przez przodków’, dawna składnia rzeczownika towarzysząca stronie biernej, por. np. Mącz, k. 228v/a: „Która rzecz gdy od przodków nąszych jest bårzo dobrze, mądrze postanowiona”. W postaci *od przodków założóné* w Śl. XVI zwrot notowany tylko raz, w tym miejscu.

k. A2/8 (Zg 7): pięknie – ‘w sposób budzący zachwyt’, por. np. szeregi znaczeniowe w Mącz, k. 201/a: „*luculente* (*adverbium*) – jásnie, świetnie, pięknie, ozdobnie”, 372v/a: „*scite* (*adverbium*) – pięknie, misternie, mądrze, roztropnie, foremnie”.

k. A2/10–11 (Zg 9–10): Chwałá Páńska nie idzie w zgodzie á w jedności, Jáko ... Pan przykazał – ‘nie wychwala się Pana zgodnie i w jednej wspólnocie, jak nakazał Bóg’, por. Ioann 13/34–35 (Leop): „Mandatum novum do vobis, ut diligatis invicem: sicut dilexi vos, ut et vos diligatis invicem. In hoc cognoscent omnes, quia discipuli mei estis, si dilectionem habueritis ad invicem” („Daję wam nowe przykazanie, abyście się zobopolnie miłowali, jákom ja was miłował, abyście się i w tak miłowali społecznie. Potymci poznają wszyscy, żeście zwolency moi, będziecieli mieć jeden ku drugiemu społeczną miłość”).

k. A2/11 (Zg 10): w wszeteczności – ‘w nierządzie, w nikczemności’, wyraz wieloznaczny, wartościujący ujemnie, w synonimicznych szeregach występujący z rzeczownikami „niewstydy”, „plugastwo” itp.

k. A2/12 (Zg 11): zbory krześcijańskie – ‘miejsca spotkań chrześcijańskiej wspólnoty’, por. np. KonfSand, k. M2v: „Tákowe wszytki modlitwy dobrowolne być mają ..., jákoby sie nie godziło indziej modlić, jedno tylko w zborze ábo w kościele”.

k. A2/13 (Zg 12): bóźnice pogáńskie – ‘świątynie pogańskie’, w takim znaczeniu leksemu używał choćby Jan Leopolda (m.in. 2. Par 14/5; Iudic 9/27 i 46; 1. Reg 5/5) czy Marcin Bielski (np. BielKron, k. 99), por. też Mącz, k. 9/a: „offiárá, którą pogánstwo bogóm á bałwanóm swym ku czci á chwale ząwieszáwáli w ich bóźnicách”.

k. A2/14 (Zg 13): w wierze – ‘w sprawach wiary’, por. np. SkarKazSej, s. 684/b: „biádá być musi tej rzeczposp<olitej>, o ktorej niezgodni z sobą w wierze rádzá i obmyślają” czy tytuł anonimowej pieśni z 1567 r. *Przestroga w wierze* (Przestr, k. A).

k. A2/14 (Zg 13): w pospolitéj rzeczy – ‘w sprawach państwa’.

k. A2/15 (Zg 14): Káždy swą porze – ‘każdy swoją (nitkę) pruje’, tj. każdy ciagnie w swoją stronę; utarty zwrot, por. np. RejRozpr, k. A2v: „Ná nąszym dobrym nieszpørze Już więc tám swá káždy porze: Jeden wrzeszczy, drugi śpiewa”, RejWiz, k. 6v: „Á káždy więc swą porze ná káżdej biesiedzie”, PudIFr, s. 3: „Niech káždy zdanié swoje, ják chce, ostro porze”. Knapiesz dla zwrotu przysłowiowego „Káždy swe porze” wskazał m.in. następujące odpowiedniki semantyczne, por. Cn. Ad., s. 344: „Káždy w swą”, „Jeden tám, drugi sám”, „Nieżgodá”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *pruć* 1.

k. A2/15 (Zg 14): káždy swoje ma ná pieczy – ‘każdy troszczy się o swoje (sprawy)’, *mieć ná pieczy* – ‘mieć na względzie, troszczyć się’, por. np. Mącz, k. 389/a: „*asservare pro observare* – doględác kogo, mieć kogo ná pieczy, podstrzegác”. Polska wersja maksymy Plaut. *Merc.* 1011: „Suam quisque homo rem meminit” („Káždy człowiek pamięta o swojej sprawie”),

będącej przedmiotem adagium Erazma z Rotterdamu (Erasmus, *Adag.* 3042), znana już Mikołajowi Rejowi, por. RejKup, k. d6: „Bo pilnie strzegła swych rzeczy, Jam też swe miała na pieczy”, RejZwierc, k. 251v: „ni ocz nie dbamy, Jedno swe własne rzeczy ty ná pieczy mamy”, 252v: „Pilnie ten upátuje á ma swe ná pieczy, Bo máło dba o sprawý pospolitej rzeczy”.

k. A2/16–17 (Zg 15–16): *Á dobro pospolité prze wnątrzną niezgodę Odnosi ... szkodę – dobro pospolité* – kalka z łaciny, por. Lucr. V, 958: „commune bonum”, popularna w tekstach polskich XVI w., por. np. BielŻyw, k. 126: „nie mnimajcie, by przodkowie naszy pospolitego dobra bronią bronili albo je rozmnożyli”, ModrzBaz, k. 23: „Ábowiem w dobru pospolitem ząwždy najdá i swe”; *prze* – ‘przez, z powodu’.

Argument znany m.in. z królewskiej legacji na sejm piotrkowski 1562 r., por. komentarz do k. A2/7–9 (Zg 6–8). Tekst legacji był tożsamy z sejmowym wystąpieniem od tronu wygłoszonym przez podkanclerzego Padniewskiego, por. Żródł, s. 8: „nic nadto nie przyczyniono ani odmieniono, okrom tego słowa, gdzie w poselstwie powiatowem stoi «wiele spiknienia», tedy ksiądz biskup mianował «jawne konspiracyje»”.

k. A2/17 (Zg 16): *Odnosi okrutną żałość – ‘doświadcza ciężkiego żalu, wielkiego cierpienia’; odnosić żałość – ‘doświadczać żalu, cierpienia’*, por. np. GrabowSet, k. A4v (I, 1, 29–30): „Żałości, ktore w dniách swoich odnoszę, By je Bog skrocił, o to ja nie proszę”, BiałKaz, k. M2v: „Niechaj wzdam jeden žal ná sobie odnoszą, że Páná strócili”; *okrutny* – ‘wielki’, określenie dużej intensywności i nasilenia jakiejś cechy, zwykle negatywnej, por. np. GliczKsiąż, k. Gv: „gdy okrutną niemilość á niełaske przeciw sobie ojcé swego Herodá obaczyli, ... myśliłi mu też złe”. Połączenie *okrutna żałość (żałoba)* Sł. XVI notuje zaledwie 4 razy.

k. A2/18 (Zg 17): *Sądy milczą i práwá* – por. wzmiankę o stanie Rzymu po wygnaniu Cyncerona w 58 r. p.n.e. Cic. *Pis.* 14, 32: „silentium perpetuum iudiciorum ac fori” („ciągle milczenie sądów i forum”). Wyrażenie *milczą práwá* było spetryfikowane w szesnastowiecznej polszczyźnie, por. np. Prot, k. B4: „Tám ząwždy prawo milczy, gdzie brząkają miecze”, ModrzBaz, k. 144v: „gdy wász stan milczy, milczy práwo Boże w tej Koronie”.

Analogiczne sformułowania pojawiły się w sejmowym wotum Padniewskiego z 1 grudnia 1562 r., por. Żródł, s. 10: „Gdyż widzimy to ná oko, co za licencyja już urosła, która ucisnęła tak religiją, jako i prawa, bo to dziś już napilniejsza nastála: starosta, nie czyní egzekucyi, sędzia, nie sądzí, księżé, nie pozywaj”.

k. A2/19 (Zg 18): *niebácznie* – ‘na skutek nierozwagi’, por. np. SkarŻyw, s. 300: „I ták zwiedzeni oni mniszy niebácznie w grzech wpádli”.

k. A2/20 (Zg 19): *chudzi u páná w niewoli – ‘uboga szlachta stanowi magnacką klientelę’*, przeciwstawienie *chudy* i *pan* Sł. XVI notuje 7 razy, np. GórńTroas, s. 73: „Żátują wszytcy wobec téj świátá odmiány, Iż co ná chudé páda, to páda ná pány”, KochPs, s. 104/26 (72, 4): „Jednáko z pány chudé szácował”.

Sformułowanie współbrzmi z sejmowym wotum Padniewskiego z 1 grudnia 1562 r., por. Żródł, s. 10: „Ano nie jest prawo, gdzie się co gwałtem dzieje, ale tam, gdzie możny uboższego nie ściska”.

k. A2/21 (Zg 20): *w jednym práwie siédząc – ‘podlegając jednemu prawu’*, utarty zwrot, por. np. ZawJeft, s. 13: „Áni w tym práwie siedzi, które ón zá nowé Poczyta”. Mimo ustawowego zrównania pozycji magnata i drobnego szlachcica ten drugi zależny był od pierwszego ekonomicznie, co odbijało się również na przestrzeganiu litery prawa.

k. A2v/1–4 (Zg 21–24): *Á o nieprzyjaciélách swoich co trzymacie, Których ták wiele wokół, ilé sąsiad macie? Myślą o dobrym wászym, á pátrzą pogody, Jáko by was pozbáwić do kónćá świebody – co trzymacie – ‘co myślicie, co sądzicie’*, por. np. SkarŻyw (Linde) 1, s. 441: „Saduceuszowie nic nie trzymają o zmartwych-

wstaniu, o duszy, o aniołach”, KochFr, s. 64/7 (II, 52, 35): „Więc jáko czytał, ták téż trzymał o tym” czy 46/13 (II, 13, 10): „Jáko mam trzymać o téj kości z boku”; *ilę sąsiad macie* – ‘ile macie państw ościennych, z iloma państwami graniczycie’, por. np. BielKron, k. 337: „ty krainy, z których Gottowie z sąsiady wyszli, byli i są przyległe Roksolánijej álbo Moskwi”; *myśleć o dobrym wászym* – ‘troszczyć się o was’ (sens ironiczny, tj. udawać troskę o was); *pátrzyć pogody* – ‘czekać sprzyjającej okazji’, por. np. RejKup, k. e2: „K temu czasy á pogody Patrz pilno, kupić bez szkody”, StryjKron, s. 420–421: „áby wiedział kniáz moskiewski, iż nie to wojennik, co do roku odkłada i co pogody pátrza, ále ten, który zaráz i w niepogodzie myśli, jákoby mógł ... zabiżeć swojej szkodzie”; *świebody* – ‘wolności’, por. np. WerEkscyt, s. 88: „nie czekając téż w niedbáłości onej śmierci srogiej áni zniszczenia wolności i świebody drugiej”.

Por. Caes. *Civ.* II, 14, 1: „At hostes sine fide tempus atque occasionem fraudis ac doli quae-runt” („Wiarołomny zaś nieprzyjaciół szuka pory i sposobności do zdrady i podstępów”, przeł. J. Parandowski). W publicystyce połowy XVI w. podobne alarmistyczne apele były dość częste, np. w tekście *Cantio per modum preacationis contra Moscos* publikowanym wraz ze *Zgodą*, por. KochZg1, k. B3v (61–66):

Á mamy wiedzieć, żeć nie tylko Moskwá
Grozi nam mieczem, dobywszy Połocká,
Ále téż Turcy ostrzą ná nas száble,
Tátárzy tákże,

Są téż i inszy, którzy sie mają k nam,
Nieprzyjaciełi práwie ze wszystkich stron.

Kochanowski powtórzył ów sąd we *Wróźkach*, por. KochWr, s. 20/21–21/3: „Co sie postronnych nieprzyjaciół tycze, nikt nie jest ták tępy, żeby nie baczył, między jákiemi sąsiady siedziemy i co zá niebezpieczeństwo stąd nád námi wisi. Bo i tym, którzy sie nam jáwnie nieprzyjaciółi stawia, prawdá sie rzec musi, odeprzeć nie możemy, i tych, które sobie jákokolwiek zá przyjaciółi poczytamy, niepráwie szánujemy”.

k. A2v/5–6 (Zg 25–26): Á otuchę im czyni nie siłą, nie zbrojá, Ále tylko niezgodá ... twojá – *otuchę komusь czynić* – ‘dawać komusь nadzieję’, por. np. RejAp, k. 40v–41: „Dokláda jeszcze dálej Pan nášz, czyniác nam lepszą otuchę o stałości nášzej, á twir-dząc obietnicámi swemi rozliczne pociechy nášze”, GórńDworz, k. S6: „kogo potkájá, káždemu o owsie dobrą otuchę czyniá”; *zbrojá* – ‘uzbrojenie, siła bojowa’, por. np. BielKron, k. 30v: „Nie boicie sie zbroje egipskiej áni gor, áni morzá, ktore nas zásiedli, Pan Bog gory zrowna kiedy chce, á morze suche będzie”.

Por. Liv. IV, 32, 2: „iactura ..., quae ... non virtute hostium ..., sed discordia imperatorum accepta sit” („klęska, której doznano nie za sprawą męstwa wrogów, lecz niezgody dowódców”). Analogiczna myśl powtarza się w ówczesnej polskiej publicystyce, por. np. ustęp opatrzony marginalnym tytułikiem: „Nieprzyjaciół rad niezgodzie” w SkarKazSej, s. 673/b: „Do tego domowe waśni i niezgody przywodzą, od których, dla Bogá, uciekajcie á serca ná bráty zawaśnione składajcie, poki do więtszej furej nie przyjdziecie. Nástąpi postronny nieprzyjaciół, jáwszy się zá wászę niezgodę, i mówić będzie: «Rozdzieliło się serce ich, teraz poginá». I czásu ták dobrego do wászego zlego, á ná swoje tyranstwo pogodnego, nie omieszka”.

k. A2v/6 (Zg 26): s ł a w n a P o ł s k o – stały związek wyrazowy (u Kochanowskiego podkreślający mocarstwowość państwa w nawiązaniu do sentencji z karty tytułowej, mówiącej o tym, że niezgoda niszczy nawet największe przedsięwzięcia), por. np. Prot, k. B3 (ustęp o *Satyrze*): „Zdá-

nie swoje powiedzieć wolno tu każdemu, Jako się przedtym zeszło mężowi dziakiem, Który snadź mało wygrał, choć jest tak wymowny, Że jemu w sławnej Polsce nie jest żaden równy”, ZbylWit, s. 1: „Witanie króla nowego ... wybranego od zacnego senatu i rycerstwa sławnéj Korony Polskiej”, PowodPr, s. 4: „Dałby to był Pan Bog, ábych i ja ... ciebie, sławna Polsko á miła ojczyzna moją, mógł był zástać w tym uszykowaniu i sporządzeniu, w którym cię on wodz niebieski przez przednie poruczniki swe, Wojciechá i Stánislává ś<więtych>, z dawná był sprawił”.

Z analogicznego połączenia Kochanowski korzystał także przy innej okazji, por. KochWr, s. 28/7–11: „Nie godzi sie nam tedy téj rozpusty i tych dzisiejszych zbytków nászych lekceważyć, á zwłaszcza wiedząc, jákich obyczajów to ludzie byli, którzy naprzód tę sławną rzeczpospolitą záłożyli i długo trzymáli”, por. też wyżej k. A2/7 (Zg 6): „páństwá tak zacného”.

k. A2v/7 (Zg 27): Niech sie miásto otoczy trójákimi wáty – por. np. Verg. *Aen.* VI, 549 (Eneas w świecie podziemnym): „moenia lata videt triplici circumdata muro” („spozstrzegł ... gród, opasany murem potrójnym”, przeł. I. Wieniewski), co Serwiusz skomentował: „triplici muro» valde munitum indicat locum” („murem potrójnym» wskazuje na miejsce dobrze obwarowane”). Mowa o potrójnych umocnieniach usypanych z ziemi, por. np. BielKron, k. 316: „jest Biłágrad w dobrym miejscu i w dobrej obronie: z jednę stronę jezioro je wielkie przyrodzone obtoczyło i przekop, takież trzy wáty usypáne szeroko i wysoko, z drugą stronę Dunaj”.

k. A2v/8 (Zg 28): Trójákimi przekopy – ‘potrójnym rowem fortyfikacyjnym, potrójną fosą’, por. np. StryjKron, s. 427: „Trzy też groble i wáty usypał i trzy przekopy álbo rowy głębokie, przywiodszy w nie wodę, wykopać dał wtenczas, chcąc tymi zástawami chytrych á częstych ukradkiem wtarczek i najázdow do ziem pruskich Litwie i Żmodzi zábronić” oraz cytat w komentarzu do k. A2v/7 (Zg 27).

k. A2v/9 (Zg 29): uniżá sie mury – tj. łatwo będzie zdobyć twierdzę.

k. A2v/10 (Zg 30): nie szukájąc dziury – ‘nie szukając wylomu w murze’ lub ‘nie potrzebując robić podkopu’, por. też KochSat, k. C2/6 (430): „ziemiá macać spodkiem dziury” i komentarz.

k. A2v/11–14 (Zg 31–34): Jákiégo páństwá zá swá dzielnością był dostał Królewic mácedónski ... Gdy przyszło ná potomki, wnet sie powádzili I w tym zacné królestwo márnie spustoszyli – *jákiégo* – ‘jakiegoż, jakże wielkiego’; *zá swá dzielnością był dostał* – ‘zdobył swym męstwem, odwagą’, por. np. StryjKron, s. 602: „Ták dwa Polacy dzielność sławną okazáli, Zá czym Węgrowie z krolem dwu zamku dostáli”; *przyjść ná potomki* – ‘zostać odziedziczonym przez potomków’, poetyzm Kochanowskiego, analogiczne konstrukcje *na potomka(-i) przenieść, ściągać się, zstępować* St. XVI notuje tylko raz; *się powádzili* – ‘skłócili się, weszli w konflikt’, por. np. RejZwierz, k. 28v: „Rzymiánie miedzy sobą gdy sie powádzili, Dakowie sie zebráli, by ná nie wskoczyli”.

Mowa o Aleksandrze Wielkim (356–323 p.n.e.), władcy Macedonii, który po zbrojnym podporządkowaniu sobie zbuntowanych greckich miast-państw podbił imperium perskie. Po jego śmierci imperium na skutek kolejnych wojen diadochów (dowódców armii, następców Aleksandra) w latach 321–286 p.n.e. zostało podzielone na szereg królestw. Por. Iustin. XIII, 1–2: „Neque ... umquam ante Macedonia vel ulla gens alia tam clarorum virorum proventu floruit, quos primo Philippus, mox Alexander tanta cura legerat, ut non tam ad societatem belli quam in successionem regni electi viderentur ... Qui numquam sibi repperissent pares, si non inter se concurrissent ... Inter ipsos vero aequalitas discordiam augebat, nemine tantum ceteros excedente, ut ei aliquis se submitteret” („Nigdy bowiem przedtem ani Macedonia, ani żaden inny naród nie zastąpiły z tak wielkiej liczby znakomitych mężów. Najpierw Filip, później Aleksander wybrali ich z tak wielką starannością, że mogło wydawać się, iż dobierają sobie nie tyle towarzyszy na wojnę, ile spadkobierców swej królewskiej władzy ... Oni nie znaleźliby nigdy sobie równych, jeśliby sami

z sobą nie walczyli ... Równe zaś kwalifikacje ich samych powiększały tylko niezgodę, bo nikt się na tyle nie wyróżniał, aby pozostali chcieli się jemu podporządkować”, zmieniony przekład I. Lewandowskiego), a z polskich historiografów np. BielKron, k. 127–127v.

k. A2v/15–A3/2 (Zg 35–44): Á Rzym, którego pożyć nie mógł Pyrrus ... pozbięrał jakoby kurczęta – te same przykłady (starożytny Rzym, Węgry) w analogicznym kontekście przywołał wcześniej Stanisław Orzechowski, por. OrzJan II, s. 27: „Żadna bowiem rzecz prędzej rozerwać nie może rzeczpospolitą, jako niezgodą senatorska. Tak było w Rzymie za czasu cesarza Julijusza i Pompejusza, ktorzy gdy sie rozerwali, Rzym zginąć musiał. Tak było i w Węgrzech, gdzie skoro niezgodą wnetrzna do rady weszła, królestwo upaść musiało. Tegoż sie i nam obawiać trzebá, widzimy bowiem, że sie i u nas skryte jákieś nienawiści już barzo wzniećają”. We *Wróżkach* Kochanowski jako egzemplifikację tej samej tezy przywołał starożytny Rzym i nowożytną Grecję, por. KochWr, s. 20/18–20: „Bo w rozterku álbo sámá od swych sił rzeczpospolita upaść musi, co sie rzymskiej dostało, álbo w nieprzyjacielskie ręce przyjdzie, jáko Grécyja za niedawnych lat”. Z kolei Maciej Strykowski przestrzegał Polaków i Litwinów przykładem upadku nowożytnej Grecji i Węgier, por. StryGoniec, k. S3v:

Páństwá w jedności mále urastały,
Á zaś w niezgodzie i wielkie pádały.
Pátrzcie ná Węgry i ná możne Greki,
Ják cirpią męki.

Przez niezgodę złá páństwá utracili,
Gdy sie od łódki Páńskiej odstrzelili:
Wádził sie sąsiád z sąsiádem, brát z brátem,
Wpadł Turek zá tym.

Podobnie jak później Jan Jurkowski, por. JurkChor, k. A3/9–12:

... Upadł sąsiad márnie
W niezgodzie, tak w niezgodzie twój kraj zgubá gárnie:
Grek wczorá padł, Węgrzyn dziś, Lech jutro, znáć trzebá,
Upádníe, nie da-li Bog w rádzie zgody z niebá.

k. A2v/15–19 (Zg 35–39): Rzym, którego pożyć nie mógł Pyrrus ..., ... Hánnibál áni ... Ántyjochus, ... Upadł – *pożyć* – ‘pokonać’, por. np. BielSpr, k. 65v: „Gdy w taborze leżą, dobrze strzelbą obwárują tabor i okopáją, trudno ich ma kto pożyć”, GórńTroas, s. 20: „Trojój dobył mój ojciec, wyście ją zburzyli – By nie on, wy byście jęj nigdy nie pożyli”.

Por. przedstawioną przez Salustiusza mowę Marka Emiliusza Lepidusa, konsula od 78 r. p.n.e., przeciw Sulli, Sall. *Hist., Oratio Lepidi* 4–5: „Nam quid a Pyrrho, Hannibale Philippoque et Antiocho defensum est aliud quam libertas ...? Quae cuncta scaevos iste Romulus quasi ab externis rapta tenet” („Bo cóż innego niż wolność zdołano obronić przed Pyrrusem, Hannibalem, Filipem i Antiochem? ... A to wszystko ten wasz niewydarzony Romulus dzierży, jakby wydarte zewnętrznym wrogiom” – ten fragment niezachowanych *Dziejów* Salustiusza został wydany w apendyksie do: Juan Luis Vives, *Declamationes Sullanae*, Basileae 1538).

k. A2v/15 (Zg 35): Pyrrus mężny – Pyrrus (319–272 p.n.e.), król Epiru i Macedonii, wezwany na pomoc przez mieszkańców Tarentu, toczył wojnę z Rzymem w Italii w latach

280–279 oraz 275 r. p.n.e. Jej wynik rozstrzygnęło zwycięstwo Rzymian w bitwie pod Benewentem (275 p.n.e.). Najważniejszym źródłem do dziejów Pyrrusa jest jego biografia pióra Plutarcha, por. Plut. *Pyrrh.* 26, 1: τοῖς μὲν πράγμασιν ἐλαττωθεῖς, τὸ δ' ἀνδρείων ἀνίκητον ἐν ταῖς ἡτταῖς διαφυλάξας („w bitwach został pokonany, ale wśród klęsk zachował niezwyciężone męstwo”).

k. A2v/16 (Zg 36): chytry Hännibál – Hannibal (247–183 p.n.e.), dowódca wojsk kartagińskich. O II wojnie punickiej (218–201 p.n.e.), toczonej przez Rzym z Kartaginą, opowiada szczegółowo Liwiusz w ks. XXI–XXX. O przebiegłości Hannibala por. np. Cic. *Off.* I, 30, 108: „Callidum Hannibalem ... accepimus facile celare, tacere, dissimulare, insidiari, praeripere hostium consilia” („Wiemy z przekazów, że ... przebiegły Hannibal łatwo potrafił zatajać, przemilczać, ukrywać, urządzać zasadzki i uprzedzać zamiary wrogów”, zmieniony przekład W. Kornatowskiego) oraz Nep. *Reges* 3, 5: „non incommodum videtur non praeterire Hamilcarem et Hannibalem, quos et animi magnitudine, et calliditate omnes in Africa natos praestitisse constat” („należy jeszcze, moim zdaniem, powiedzieć o Hamilkarze i Hannibalu; wiadomo przecież, że oni wielkością ducha i przebiegłością przewyższali wszystkich ludzi Afryki”, przeł. M. Kamińska). Zob. też BielKron, k. 129–129v.

k. A2v/16–17 (Zg 36–37): król potężny Ántyjochus – Antioch III Wielki (ok. 242–187 p.n.e.), władca imperium Seleucydów. W 192 r. p.n.e. dokonał inwazji na Grecję. W następnym roku pokonał go pod Termopilami konsul rzymski Manius Acyliusz Glabrio, a w 190 p.n.e. jego armię rozgromili Rzymianie pod wodzą Lucjusza Korneliusza Scypiona (odtąd zwanego Azjatyckim) pod Magnezją nad Sypilosem. Wydarzenia te opisuje Liwiusz w ks. XXXVI–XXXVII. Potęgę Antiocha podkreślali m.in. Cic. *Verr.* 2, 1, 21, 55: „Quid de L. Scipione, qui bellum in Asia gessit Antiochumque, regem potentissimum, vicit?” („A cóż powiedzieć o Lucjuszu Scypionie, który prowadząc wojnę w Azji, pokonał najpotężniejszego króla Antiocha?”) i Nep. *Hann.* 2, 1: „omnium iis temporibus potentissimus rex Antiochus fuit” („ze wszystkich bowiem monarchów ... najpotężniejszy był wówczas król Antioch”, przeł. J. Axer). Zob. też BielKron, k. 128v.

k. A2v/17 (Zg 37): śmieli Fráncuzowie – poeta ma zapewne na myśli na wpół legendarny najazd na Rzym galijskiego plemienia Senonów pod wodzą Brennusa, który w 390 r. p.n.e. zadał Rzymianom klęskę nad Allią, a w 387 zajął na kilka miesięcy Rzym z wyjątkiem Kapitolu. Miasto wyzwolił Marek Furiusz Kamillus (Liv. V, 33, 1–49, 7; zob. też np. BielKron, k. 119v). Anachroniczne nazywanie Gallów Francuzami było zgodne z powszechnym uzusem XVI w., por. np. BielKron, k. 102v: „Tego czasu, gdy był krolem Tárkwiniusz, było złotym czasem lat 1500, á Rzymowi lat 200, Gállí, ktore dziś zowiemy Fráncuzy, od wschodu słońcá w wielkich pocziech ludzi, bo ich ziemiá tá nie moglá znosić, w ktorej sie rozdili, przyszli do włoskich kráin”.

k. A2v/18 (Zg 38): Niemcy nieuśmierzeni, gwałtowni Cymbrowie – *nieuśmierzony* – ‘niepokonany, niezwyciężony’, por. np. HistAl, k. F7: „Áleksander, ktory ták bojuje, nieuśmierzony ma umysł á bárzo okrutny”; *gwałtowny* – ‘używający przemocy, bezprawia’, por. np. Calep, s. 398/b: „*extortor* – gwałtowny wydzieracz”, StrykKron, s. 350: „Jeden śláhcic zacny, májétny i bogáty w Polsce, bárdzo gwałtowny i drapieźny, ... był nápominan od mnichow i kápłanow niktorych”.

Odniesienie do walk Rzymu z Teutonami i Cymbrami (113–101 p.n.e.). Te germańskie plemiona odnosiły początkowo sukcesy, pokonując Rzymian pod Arausio w 105 r. p.n.e. Gajusz Mariusz ostatecznie rozgromił Teutonów pod Aquae Sestiae w 102, a Cymbrów pod Vercellae w 101 r. p.n.e. O tych wydarzeniach opowiada Plutarch w żywocie Mariusza (11–27) i Wellejusz Paterkulus (II, 12, 2–5), a wspomniane zostały również np. w Caes. *Gall.* I, 33, 4 i 40, 5.

k. A2v/18 (Zg 38): Niemcy nieuśmierzeni – utożsamienie Teutonów z Niemcami było wynikiem humanistycznego historyzmu, por. np. Sebastian Münster, *Cosmographia universalis*, Basileae 1550, s. 268–269: „Receperunt Germani Teutonicam denominationem mox post

diluvium ... Id quoque hic obiter commemorandum, nomen illud Teutoniae inter Germanos et in Germanica lingua invariatur in hunc usque diem mansisse” („Germanie przyjęli nazwę Teutonów wkrótce po potopie ... Trzeba też przy okazji wspomnieć, że ta nazwa Teutonii pozostała niezmienną aż do dzisiaj wśród Niemców i w języku niemieckim”); co do epitetu *nieuśmiérzeni* – ‘niepokonani’ podobnie określa Germanów np. Izydor z Sewilli w swej encyklopedii, por. Isid. IX, 2, 97: „ferocis animi et semper indomiti” („o srogim usposobieniu i zawsze niezwytyczeni”).

k. A2v/18 (Zg 38): gwałtowni Cymbrowie – por. mowę Mitrydatesa Iustina. XXXVIII, 4, 15: „a Germania Cimbros, immensa milia ferorum atque immitium populorum, more procellae inundasse Italiam” („z Germanii Cymbrowie, niezliczone tysiące dzikich i gwałtownych wojowników, niby nawałnica zalały Italię”, zmieniony przekład I. Lewandowskiego) oraz BielKron, k. 130: „Cymbrowie ... przyszli z wielkimi ludźmi do Włoch i do Francýjy, porażili Rzymiány ... Przeciw którym wyprawił się Máryjus, mąż wielkiej zacności rzymski, porażił je na głowę w Niemczech nad rzeką Rodanem ... lata przed naródeniem Pána Krystusa 99, których tak wielki poczet był trzykroć sto tysięcy obojgá narodu. Miedzy ktorými żony takiej okrutności były, iż gdy nie mogły po porażce láski tej u Máryjusa uprosić, áby w klasztorzech za mniszki służebne mieszkáły, przed oczymá nieprzyjacielskimi swe dzieci pobíły, áby w ręce nieprzyjacielskie nie przyszły, á broniąc się, do gárdlá sie zbíc dáły”.

k. A2v/19 (Zg 39): Upadł prze dwu niezgody – ‘upadł z powodu niezgody dwóch (wodzów)’. Mowa o wojnie domowej (49–48 p.n.e.) między Gajuszem Juliuszem Cezarem (100–44 p.n.e.) a Gnejuszem Pompejuszem Wielkim (106–48 p.n.e.), którą już Lukan przedstawiał jako zagładę Rzymu, np. Lukan. VII, 634–640: „per populos hic Roma perit ...; plus est quam vita salusque, Quod perit: in totum mundi prosternimur aevum” („Rzym tu ginie przez zagładę ludów ...; ginie coś więcej niż życie i ocalenie: nie podniesiemy się z tej klęski przez wszystkie wieki świata”). Por. BielKron, k. 130v: „Okrutna á strážliwá nátenčas była w Rzymie roznicá miedzy senatem, ktora wielká szkodę uczyniła rzeczypospolitej, wszytkiemu państwu rzymskiemu, to jest miedzy Pompejusem, rájcą i hetmánem rzymskim, i krolew hiszpáńskim, á miedzy Julijusem, drugim krolew fráncuskim i illirýckim á ratusznym rzymskim, á to o mále przyczyny”.

k. A2v/19 (Zg 39): jedno że – ‘z tego tylko powodu, że’, por. np. GórńDworz, k. E6: „I nie wierzę ináczej, jedno że też pan Tárló ... miał we wszytkim tym, co umie, dobre mistrze, bo co jedno pocznie, to mu wszytko tak przystoi, jákoby sie z tym urodzić miał”.

k. A2v/19–20 (Zg 39–40): równego Jeden ciérpieć nie umiał, á drugi wyższego – ‘jeden nie mógł ścierpieć równego sobie, a drugi ważniejszego od siebie’, nawiązanie do ustępu Lukan. I, 125–126: „Nec quemquam iam ferre potest Caesarre priorem Pompeiusve parem” („Cezar nikogo nad sobą nie może już znieść ni Pompejusz Sobie równego”, przeł. M. Brożek). O tym, jak bardzo zależało Cezarowi na pierwszeństwie, świadczy powiedzenie, że wolałby być pierwszy w małym miasteczku niż drugi w Rzymie, zob. Plut. *Caes.* 11, 3–4.

k. A2v/22–A3/2 (Zg 42–44): Áza świeżych przykładów w Grecýi nie mamy ... pozbiéráł jákoby kurczétá? – áza – ‘czyż’, por. np. RejKup, k. f8v: „Przebóg, jeśli co możecie, Áza mi wždy pomożecie?”, KochPs, s. 66/13–14 (44, 41–42): „Ázaby to przed Tobą tájno było, który Sercá nászé i myśli wszytki widzisz z góry?”.

W wyniku osłabienia spowodowanego rozdrobnieniem Cesarstwa Bizantyjskiego ziemie greckie znalazły pod panowaniem tureckim. 29 maja 1453 r. Turcy zajęli Konstantynopol, który został nową stolicą Imperium Osmańskiego; por. też cytat w komentarzu do k. A2v/15–A3/2 (Zg 35–44).

k. A3/2 (Zg 44): Po jednemu pozbiéráł jákoby kurczétá – tj. pokonał jednego po drugim. Porównanie do lisa kradnącego po jednej kurze aż do opróżnienia kojca (zagrody dla ptactwa domowego) było wówczas przysłowiowe, por. np. GórńRozm, s. 90: „Ábo tak lepiej jáko

teraz? Tátarowie, kiedy jedno chcą, po was chodzą jáko po kury do kojć?” Kochanowski przywołał je również w jednej z fraszek, por. KochFr, s. 14/16–17 (I, 32, 3–4): „Śmierć nie zna złotą i drogiej purpury, Mknie po jednemu jáko z kojć kury”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *wybrać się, wybrać* 4 (pierwsze odnotowane tu poświadczenie pochodzi dopiero z 1684 r.).

k. A3/4 (Zg 46): dwu pánów obrawszy, trzeci ego dostała – po śmierci Ludwika II Jagiellończyka w 1526 r. węgierskie zgromadzenia szlacheckie nowym władcą obrały księcia Jana Zápolyę, ale magnateria obwołała królem arcyksięcia Ferdynanda I Habsburga. Doprowadziło to do wieloletnich walk o tron węgierski, które wykorzystał Sulejman Wspaniały, w 1541 r. zdobywając stolicę kraju, Budę, zob. BielKron, k. 313–314.

Fraza Kochanowskiego nawiązuje do łacińskiej paremii: „Duobus litigantibus tertius gaudet” (H. Kudła, *Lexikon der lateinischen Zitate*, wyd. 3, München 2007, nr 2782; bez wskazania źródła), którą podał Leonardo Loredan, *Sylva rerum moralium seu praedicabilium*, Venetii 1626, s. 76: „Vulgo aiunt: inter duos litigantes tertius gaudet” (przysłówek *vulgo* sugeruje, że fraza jest przekładem z języka wernakularnego; por. Giovanni da Collo, *Concetti et sentenze morali di poeti diversi*, in Venetia 1609, s. 133: „Infra duo litiganti un terzo gode”; da Collo przypisuje to zdanie Eneaszkowi Sylwiuszkowi Piccolominiemu).

Również w polszczyźnie stała się ona przysłowiowa, ale dopiero z początkiem XVII w., por. np. BłażSet, k. H4v: „Dwaj się biją, trzeci bierze” i „Bo ze dwu wojujących trzeci korzyść miewa”, RysPrzyp, nr 285: „Dwaj za łeb, trzeci do kółki” czy Cn. Ad., s. 1115: „Dwaj się wadzą, a trzeci porwał”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *dwa* 16.

k. A3/5 (Zg 47): z Budzyniá – z Budy, stolicy Węgier (dziś zachodnia część Budapesztu). Por. np. BielKron, k. 298v: „Przyjechawszy do Węgier, Attyła zabił swego brata, którego zwano Budą, iż swoim imieniem miasto Sykambryja, które złożył, kazał zwać Budą, gdzie dziś Budzyn”.

k. A3/6 (Zg 48): czuj o sobie – ‘miej się na baczności, bądź czujny’, popularny zwrot, por. np. KlonWor, s. 63: „Czuj o sobie, zbiegaj przyszlęmu błędowi”, chętnie przywoływany przez Kochanowskiego, np. KochOdpr, k. A3v/17–19 (16–18): „Czuje o sobie, widzę, Áleksánder: Praktyki czyni, towarzystwa zbiera, Śle upominki, aż i mnie nie minął”, KochPieś, s. 38/13–14 (II, 5, 25–26): „Zetrzy sen z oczu á czuj w czas o sobie, Cny Láchu”.

k. A3/6 (Zg 48): sąsiedzie – apostrofa do Polaków, którzy na południu graniczyli z Królestwem Węgierskim.

k. A3/8 (Zg 49): ten pożar i rzekę, i gorę przeniesie – tj. ani rzeka, ani góra (scil. żadna naturalna przeszkoda) nie zatrzyma tureckiej nawały. Przenośne określenie niszczącej siły wojny jako pożaru popularne było zarówno w łacinie, por. np. Verg. *Aen.* I, 566: „tanti incendia belli” („pożary tak wielkiej wojny”) i uwagę Serv. *Comm. Aen.* XII, 524: „bellum semper incendio et fluminibus comparat” („Wergiliusz zawsze porównuje wojnę do pożaru i rzek”), jak i w dawnej polszczyźnie, por. np. o wojnie domowej – Phil, k. N4: „Ták i ten, kto ná cáłość ojczyzny swej nie oglądając się, tákowy pożar w nią wnosi, ... zá nieprzyjaciela ojczyzny ma być sądzon”, lub o najeździe nieprzyjaciela – VotSzl, k. B3: „podobno by i nas prędko ten nieszczęsny pożar doszedł”, MycPrz II, k. B3v: „práwie jáko pożarem dochodziła moc ich do wszystkich państw okolicznych”.

k. A3/7 (Zg 50): siła – ‘dużo, wiele’, por. np. BielKron, k. 279v: „Ma Hiszpánija siła opátow, klasztorow bogácie nádanych”.

k. A3/9–10 (Zg 51–52): w spółnej miłości Rádzic – ‘toczyć obrady we wzajemnym poszanowaniu, ugodowo’ (zwrot jest synonimem „zgadzania się”, z którym stanowi jeden szereg), połączenie wyrazowe, stanowiące kalkę łac. „communis amor”, por. Cic. *Agr.* I, 9, 26: „communem rem publicam communi studio atque amore defendite” („wspólnego państwa brońcie ze wspólnym zapalem i miłością”), powszechne w ówczesnej polszczyźnie, por. np. GroicPorz, k. a2: „Ludzkie práwo jest, ktore od ludzi bywa postanowione dla záchowania spolnej miłości i pokoju

pospolitego”, BielKron, k. 435v: „Pánowie nászy nic inszego nie žádają, jedno áby miedzy pány krześcijáńskimi byłá zgodá, miłość, áby nieprzyjaciel krześcijáńskiej wiáry nie miał pociechy z rozterkow, ále rádniej skáżenie sercá, gdy ujrzý spolną miłość ich”.

Fraza współbrzmí z ustępami wypowiedzi Filipa Padniewskiego na sejmie piotrkowskim 1 grudnia 1562, por. Źródł, s. 10: „Mało na tem, żeśmy się tu zjechali, jeśli nie będziem w zobopólnej miłości o wszystkim radzić tak, jakoby każdy stan i każda osoba przy swem prawie ostała” oraz: „przeto około usprawiedliwienia się wszystkiemu, aby spólnie w miłości było radzono”.

k. A3/10–12 (Zg 52–54): żebyście w cále tój wolności I swobody potomkom swoim dochowali, Jáka wam práwie w ręce ojcowie podáli – *w cále* – ‘w całości, w pełni’, por. np. KochFrag, s. 48/9–11 (Pogrz): „zá cosmy mu i dziś wielce powinni: nie tylko nam chudobę nászę w cále zachował, ále i przyjaźń sąsiedzka”; *práwie* – ‘prawdziwie’, por. np. BibRadz, k. II, 135v/a, marginał: „Práwie tu Duch Świąty oznájmuje i wyraża obyczáje sług Antykrystá dzisiejszego”.

Por. Curt. IV, 14, 25: „Ite alacres et spiritus pleni, ut quam gloriam accepistis a maioribus vestris, posteris relinquatis” („Ruszajcie co sił do boju, pełni zapału i męstwa, abyście mogli sławę odziedziczoną po przodkach przekazać potomności”, przeł. pod red. L. Winniczuk) czy Modrz-Baz, k. [41]: „I rzeczpospolita spodziewa się tychże owoców cnoty, które od przodków wzięła, od potomków także wziąć”, DiarDop, s. 118: „targować o to z nami raczycie, cośmy wszyscy tak w całe potomkom swym zachować powinni, jako nam przodkowie nasz raz od przodków swych podane wiernie dochowali”.

k. A3/13 (Zg 55): nic gruntownego stawić nie możecie – ‘nie możecie ustanowić nic pewnego, trwałego’; *gruntowny* – ‘pewny, trwały’ por. np. BibRadz I, k. 353v: „aby jednáż i jednákaż náuka gruntowna i mocna zostála w Kościele Jego ná wieki”; *nie możecie stawić* – ‘nie możecie ustanowić’, por. np. KochPs, s. 108/15–18 (73, 31–34):

Á chcąc w tój mierze co pewnego stawić,
Nie mógłem ludzkim rozumem się sprawić,
Áżem wszedł, Pánie, do przybytku Twego,
Támem obaczył przyszlý czas káżdego.

k. A3/14 (Zg 56): Póki tego korzenia złego nie wyrwiecie – *póki korzenia nie wyrwiecie* – ‘dopóki nie wyplenicie do szczętu’, frazeologizm o źródłach antycznych, por. np. Cic. Tusc. III, 6, 13: „audeamus non solum ramos amputare miseriarum, sed omnis radicum fibras evellere” („miejmy odwagę nie tylko poobcinać gałęzie nieszczęść, ale i wyrwać wszystkie włókna ich korzeni”, przeł. J. Śmigaj), w czasach poety używany w polskiej literaturze w licznych wariantach: *z korzeniem wyrwać* (*wykopać, wykryć, wydzierać, wyrwać*), por. np. Mącz, k. 478v/a: „*vellere redicitus vel cum radice* – z korzeniem wydzierać, wyrwać” i 345/b: „*radicitus (adverbium)* – i z korzeniem precz, áż do gruntu i korzenia”, „*radicitus evertere civitatem* – z gruntu wyrwać, wykorzenić” oraz RejPos, k. 280v: „Á chociaż się do czasu zstanie wedle wolej świątá tego, nigdy to długo stać áni trwać nie może, á z korzenia á práwie z gruntu záwždy wywrocono być musi”.

Poeta przywoływał go też w innych postaciach, por. KochPs, s. 29/23–24 (21, 21–22):

I z korzeniem jé wyrwiesz, á ich plemię, Pánie,
Ták wyglądzisz, że áni pámiątka zstanie

– czy KochPs, s. 85/5–8 (58, 21–24):

Pierwój niż w czérnie látorsłki nowé
 Álbo wyrostą w gąłęzi głógowé,
 Niech jé surowo i z korzeniem żywym
 Wichér wykręci duchem popędlwym.

Mówiąc o problemie przywłaszczonych królewszczyzn, który miał rozwiązać ruch egzekucyjny, na sejmie piotrkowskim (1562/1563) powszechnie korzystano z odmiennej metafory dendrologicznej, poczynając od propozycji mowy tronowej biskupa Filipa Padniewskiego, por. Żródł, s. 8: „K<ról> J<ego> M<iłość> ... sejm tu złożył i nań zjechał z tą chucią, aby dobry rząd i sprawę Korony tej postawił, a naprzód aby prawom i wolnościom koronnym wszech stanów egzekucją uczynił, której się z dawną, K<rólu> J<ego> M<iłości>, upominacie i do której zawždy był gotów, rozumiejąc temu dobrze, że póki się ten pień z drogi nie zwali, trudno się ma co o porządku jakim mówić”. Metafory używali także inni sejmowi mówcy (zob. Żródł, s. 16, 192, 202), nie wyłączając Zygmunta II Augusta (zob. Żródł, s. 77). Była ona przywoływana również przy innych okazjach, por. np. RejZwierc, k. 193v: „Ale gdybychmy się wszyscy chcieli mocno tego ująć, á iżby nam on nieśláchetny á sprochniały pień drogi nie zawałił, co ji prywata zową, zda mi sie pewnie, iżby on nam pomógł do wszytkiego, á zwłaszcza do dobrego”.

k. A3/16 (Zg 58): *proście* – ‘prosto, prostymi słowy’, starsza forma wyrazu *prosto*, w XVI w. regresywna (w materiałach Sł. XVI stosunek wystąpienia *proście* do *prosto* to 32 : 422), por. np. BielKom, k. G6: „Ano widzę jákieś goście Á tu do nas jadą proście”.

k. A3/17 (Zg 59): odstąpili od swégo urzędu – ‘sprzeniewierzyli się swoim obowiązkom’, por. np. CzechRozm, k. 253: „woleli gárdło ná mięsne játki, że tak rzekę, wydać, niż od powinności swej ná krok jeden odstąpić”, RejPos, k. 118v: „rozżaliwszy sie tego, iż odstąpili od krześcijańskiej powinności swojej á od wolej Pána swego, odmienia w sobie ono serce swoje złe á swowolne”.

k. A3/18 (Zg 60): gdzie sie obrócisz – ‘gdziekolwiek się skierujesz (na cokolwiek spojrzysz)’, por. Cic. *Lael.* 6, 22: „amicitia ..., quoquo te verteris, praesto est, nullo loco excluditur” („przyjaźń ..., gdziekolwiek się zwrócisz, jest pod ręką, nigdzie nie zakazuje się jej dostępu”). W polszczyźnie XVI w. był to utarty zwrot, por. np. HistAl, k. D8v: „gdziekolwiek się obroci, wszędzie go szczęśliwie fortuna náśladuje”, GliczKsiąż, k. G6v–G7: „Nic mu nie zginie, gdy rzemiosło w rękę ma, kędy by sie kolwiek obrocił miasto zapásu jakiego, rzemiosło mu będzie”, RejWiz, k. 93v: „Kászle, sápi, krztusi się, krwią ná ziemię pluje, Potárga sobie boki, áż ich ledwe czuje ... Owa gdzie sie obrócisz, tu zówždy w nich dziurá”.

k. A3/19–20 (Zg 61–62): Świątobliwość żywotá, którą świećić mieli, Zgásła – *świećić mieli* – ‘mieli jaśnieć (dając przykład)’, por. słowa skierowane do Serwiusza Sulpicjusza Rufusa w Cic. *Fam.* III, 13, 4: „omnes cives sic existimant, quasi lumen aliquod extinctis ceteris elucere sanctitatem ... tuam” („wszyscy obywatele sądzą, że twoja nieskazitelność [scil. świętość] błyszczący niby jakieś światło, przyćmiewające wszystkie inne”).

k. A3/20–21 (Zg 62–63): sie wdąć ... W rozkoszy ... i ... biəsiády – ‘zająć się przyjemnościami i biesiadami’.

k. A3/21 (Zg 63): W rozkoszy nieprzystojné i prózné biəsiády – por. Epicur. fr. 67 Usener u Cic. *Fin.* II, 3, 7: „ne intellegere se quidem posse, ubi sit aut quod sit ullum bonum praeter illud, quod cibo et potione ... et obscena voluptate capiatur” („że wcale nie może zrozumieć, gdzie się znajduje lub czym jest jakieś inne dobro prócz tego, które zyskujemy dzięki jedzeniu, picciu ... i nieprzystojnej lubieżności”, przeł. W. Kornatowski).

k. A3/22 (Zg 64): prosté ludzie gorszą ich té złé przykłády – ‘prostych ludzi gorszą te złe wzorce postępowania’; *prosté ludzie* – ‘prostych ludzi’, utarte połączenie wyrazowe

(St. XVI notuje 214 wystąpień), por. np. KrowObr, k. 201: „Czy-li Pan Krystus tak za proste ludzi, jáko i za kápłany ciálá swego ná śmierć nie wydał i krwie ná odpuszczenie grzechow ich nie wylał?”; *przykład* – ‘postępowanie godne naśladowania, wzorzec’, por. np. MurzHist, k. M3: „Lud prosty radci przykładow naśladowujé, a co za przykładem czyni, mniéma, że to słusznie czyni”.

Por. Matth 18/6 (Leop): „Qui autem scandalizaverit unum de pusillis istis, qui in Me credunt, expedit ei ut suspendatur mola asinaria in collo eius, et demergatur in profundum maris” („Á kto by dał z siebie pogorszenie jednemu z tych málých dzieć, którzy w Mię wierzą, ráczej by mu uwiązano kámién młyński u jego szyje i pogrążono precz do głębokości morskiej”) i Thomas à Kempis, *Vallis liliorum* 15, [w:] *Thomae Hemerken a Kempis Opera omnia*, wyd. M. J. Pohl, t. IV, 1918, s. 79: „Otiosus et fabulosus multa correptione dignus et a communi colloquio separandus, ne forte simplices et pusillos inficiat et vanis verbis ac moribus perversis scandalizet ac perturbet” („Człowiek beczynny i skłonny do bajania zasługuje na częste upomnienia i należy mu uniemożliwić zadawanie się z ogółem ludzi, aby czasem prostych i maluczkich nie zaraził swym charakterem i aby ich nie gorszył ani nie niepokoił próżnymi słowami i przewrotnymi obyczajami”), a także np. RejZwierc, k. 235:

Księża miła, kánonicy,
Kiedychmy tu społu wszyscy,
Wierę świeccy nárzekają,
Że z was złe przykłády máją.

k. A3v/1 (Zg 65): do gospodarstwá wszystkie myśl skłónili – ‘bez reszty pochłóneło ich gromadzenie dóbr’; *gospodárstwo* – ‘(nadmierne) gromadzenie dóbr’, por. np. BielKron, k. 416v: „ludzie z pokójá w grzechy rozmaíte sie wdawali, zwłaszcza w łákomstwá, co dziś zowá gospodarstwem”, BielSpr, k. 76: „Coż tedy ... czynić? Opuściwszy wczesności domowe i gospodarstwá zbytnie, i swary o wiárę niepotrzebne, obronę taką stánowią, która by byłá pożyteczna Rzeczypospoli<tej>”; *skłónić myśl* – ‘rozmyślać, wracać myślá’, por. LubPs, k. F: „Bo wszystkie uporná myśl k temu przyklónili, Taká rádę zázczęli, której nie skończyli” i Lv-L2: „Ábych czynił, o Boże moj, ná wszem wolá Twoję, Á k zakonu Twemu skłónił serdeczną myśl swoję”.

k. A3v/2 (Zg 66): w pieniádzách nawyższé dobro półożyli – ‘uznali pieniádze za najważniejsze dobro’. Argument często podnoszony w ówczesnej publicystyce, tak np. mówi Ewangelik w OrzRozm, k. H2: „O, dosyć ci dziś między księdzmi Judaszow jest, którzy jedno że nie pożrzá ołtarzá pospołu z ofiárą, którzy z ołtarzá báráná ofiárowánégó Bogu biorá, á ołtarz pokádziwszy, dymem Bogá odpráwiają, nic Bogu (to jest ubogiemu) z dochodow swych nie udzieláją. Rzadko to dziś najdziesz, áżeby który ksiądz ubogá dziewczeczkę zá mąż wydał, áby rzemieślniká záłożył, áby młodzieńcá ná náukę posłał, áby żołniérzá wspomógł álbo więźniá wykupował, tylko oni domá ná skárbiéch swoich jáko smokowie leżą”.

k. A3v/3 (Zg 67): rejestrá – ‘księgi rachunkowe’, por. np. Mącz, k. 347v/a: „*rationarius*, *rationarii substantivum* – rejestr, księgi ráchunkowe álbo ráchubne”.

k. A3v/4 (Zg 68): śpleśniáłá Biblijá strzygá w kácie mole – *spleśniáła księga* – tj. nieczytana księga, por. np. ModrzBazBud, k. ¶6v: „A ponieważ tak wielcy á uczeni ludzie nášzego Fryczá i jego księgi wielce wychwaláją, tedyć zaiste zá jeden dziw może być policzono, że my, Polacy, ... jego chwalebnych ksiąg zániedbáli ... Jeden sie tylko między naszymi sármátskimi pány znalazł, który ten skarb á ten drogi kámyk pod láwą leżący obaczył, á z prochu i z pleśni otárł”; *strzygá mole* – ‘gryzá mole’, por. FalZioł IV, k. 16/b: „gdy wodá z nich szaty kropi, nie tak rychło mole strzygá”. Poza tymi dwoma przykładami, tekstu *Zgody* Kochanowskiego oraz *Zielnika* Falimirza, nie znamy takiego użycia czasownika *strzygc*. W wersji rękopiśmiennej występuje w tym

miejscu lekcja: „gryzą ... mole”, mająca liczne poświadczenia w polszczyźnie z epoki, także u Kochanowskiego, por. KochPieś, s. 3/26–27 (I, 2, 21–22): „Ále kogo gryzie mól zákryty, Nie idzie mu w smák obiad obfity”.

Aluzja do Ov. *Pont.* I, 1, 72: „Conditus ... tineae carpitur ore liber” („Schowaną księgę mól nadgryza”), która również w polszczyźnie była już przysłowiowa, por. np. KochOdpr, k. A2/10–13: „spodziewałem sie, że zá tymi czasow odwłokámi i mej trájedyje sie odwlec miáło, álbo ráczzej że ták ze mną zostác miáła molom ná pokarm álbo ná trátki do ápteki”, KochCzJan, k. A2v/19–25: „po zeszcju jego ... nie zániechasz, áby *secreta ingenii* jego mole psowác álbo prochem, w kácie leżác, zágnić miáły”. Niszczący mól pojawia się też w przeciwstawieniu biblijnym Matth 6/19–21 (Leop): „Nolite thesaurizare vobis thesauros in terra, ubi aerugo, et tinea demolitur, et ubi fures effodiunt, et furantur. Thesaurizate autem vobis thesauros in caelo, ubi neque aerugo, neque tinea demolitur, et ubi fures non effodiunt, nec furantur. Ubi enim est thesaurus tuus, ibi est et cor tuum” („Nie skarbcie sobie skárbow ná ziemi, gdzie rdzá i mol psuje i gdzie sie złodzieje podkopawszy ukradájá, ále skárbcie sobie skárby w niebie, gdzie áni rdzá zepsuje, áni mol stoczy, áni złodzieje podkopywájá áni krádná. Bo gdzieć jest skarb twój, támci jest i serce twoje”), cieszącym się w polszczyźnie dużą popularnością, por. np. RejPos, k. 264: „Á Pan ná cie woła, áby pokládnicá twojá á skarb twój był w sercu á w myśli twojej w onym skárbie niebieskim, gdzieć go już áni rdzá, áni mol zgryźć áni zniszczyć nie może”, k. 312: „A ták, jáko nas *Pismá* upominájá, ábychmy opuściwszy á ná stronę odłóżywszy ty rzeczy docześne, szukáli sobie pirwej onych skárbow, ktore wiecznie trwájá, á którym rdzá áni mol szkodzić nigdy nie może” (zob. też k. 146v, 312v), RejZwierc, k. 48v: „Á jáko Pan nie káže sobie skárbić tu, gdzie mol á rdza wszystko pogryzie, ále tám ná gorze, gdzie skarb wieczny á nigdy nieprzebrány jest” (zob. też k. 122v, 133), RejRozpr, k. B4v: „Á iż mol gryzie skarb ziemski, Kazał ji Bog kłaść niebieski”. Por. też KochProp, s. 15/5–7 (243–245).

k. A3v/7 (Zg 69): w r z e c z y – ‘rzekomo, pozornie’, por. np. OrzJan I, s. 102–103: „Świádkiem jest Wołosza, którą [Turek] Wászěj Kró<lewskiej> M<iłości> wydárł, będąc w rzeczy przyjacielem i sąsiádem”. Zwrot częsty w poezji Kochanowskiego (poza tym miejscem występuje 6 razy), por. KochTr, s. 3/19–21 (1, 16–18): „Cóż, prze Bóg żywy, nie jest próžno ná świecie? Wszystko próžno. Mácamy, gdzie miękćej w rzeczy, Á ono wszędy ciśnie – błád wiek człowieczy”, KochWz, s. 139/10–13: „Tám, wziáwszy w rękę czászë zlotą, czyniác w rzeczy ofiárę wedla zwyczajú pogańského Dyjánie, nápiła sie sámá naprzód, á ostátek Synoryksowi podáta – á w czászë była trucizná”. Zob. też H. Grappin, *O staropolskim i gwarowym ‘w rzeczy’*, „Język Polski” XXXIII, 1953, s. 37–39 oraz por. KochSat, k. A3v/11 (97) i komentarz.

k. A3v/8 (Zg 70): Jęli sie sámi kázác i żóny wćwiczyl i – ‘zaczęli sami wyglądać kazania i przyuczyli do tego małżonki’. Kochanowski korzysta z argumentów wpływowej łacińskiej rozprawy Stanisława Hozjusza z 1558 r., której spolszczenie, zatytułowane *Księgi o jasnym a szczyrym Słowie Bożym*, ukazało się w 1562 r., por. HozKsięgi, k. 77–78: „Widzimy, iż proste pospolstwo á nieuczone z jákás nieznósną pychą, áni rękú, áni nog – jako powiedájá – nie umywszy, niewstydlíwie ku czytániu *Świętego Pismá* przystępuje. Nádto i szalone też niewiásty tego sie chwytájá, iż odrzuciwszy ojce święte, wzgárdziwszy pástyrze á náuczyciele, náuki á zgody wszystkiego Kościoła zá nic sobie nie miawszy, swój wykład *Pismá*, wykładowi onych wszystkich przekládać nic sie nie sromájá, ktore w Zakonie Páńskim we dnie i w nocy ćwiczone być wiedzá ... Á niewiásty też dáleko by lepiej uczyniły, żeby wtenczás przędły, kiedy sie o szczyrym Słowie Bożym gadájá. «Iżáż wszyscy są apostołowie? Iżáż wszyscy prorocy? Izáli wszyscy pástyrze á doktorowie?» – mowi apostoł [= 1. Cor 12/29]. Ále teraz wszyscy apostołowie, wszyscy prorocy, wszyscy pástyrze chcą być i doktorowie, i owszem, też pástorkinie i doktororkinie”. Por. też k. 137v: „Páweł też ś<więty> nie dopuszcza niewiástom w Kościele mowić, á teraz tákowym przekládaním

pisem w przyrodzony język widzimy, co się stało, że ich miłość panie niewiasty, którym by lepiej pátrzyć kądziele, ty sobie urząd uczenia przywłaszczyły ... «Aż wszyscy mają być apostołami? Zali wszyscy proroki? Zali wszyscy doktormi?» – mówi apostoł. Teraz oto to splugawienie rącej *Pisem Ś<więtych>* ániż przekładanie, nie tylko paśniki, mikstatniki, piekárze, kráwce, szewce, ále też paśniczki, mikstatniczki, piekárki, kráwcowe, szewcowe zdzielało nam apostołkami, prorokiniámi i doktorkiniámi, á jákmiarz wszytek porządek dobry z Kościoła Bożego wyniosło”.

Hozjusz tendencyjnie przedstawił kwestię objęcia w szkołach luterzańskich regularną edukacją początkową również dziewczynek (uczono je katechizmu i czytania, zachęcając do samodzielnej lektury wybranych ustępów Pisma Świętego). W środowiskach protestanckich kobiety uczestniczyły w życiu zborowym i brały udział w czytaniu Biblii i jej objaśnianiu (uwaga, że głośno kazania w zborach, jest przesadnia). Polemizujący z Hozjuszem Andrzej Frycz Modrzewski (*De Ecclesia liber secundus*, [w:] idem, *Opera omnia*, ed. K. Kumaniecki, t. III, Warszawa 1955, s. 302) tak skomentował ów ustęp: „Sed tu citas Paulum dicentem: «Num omnes apostoli, num omnes prophetae, num omnes doctores?». Non omnes, o bone ... Inveheris in mulierculas et alios, qui munus sibi usurpent docendi. Hoc facis quidem me volente, qui putem non omnibus docere fas esse, etiam si discere nemini sit prohibitum” („Lecz ty przytaczasz słowa Pawła: «Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy są prorokami? Czy wszyscy są doktorami?». Nie wszyscy, przyjacielu ... Gromisz kobiety i inne osoby, które przywłaszczają sobie prawo nauczania. Czynisz to zaprawdę po mojej myśli, uważam bowiem, że nie wszystkim godzi się nauczać, jakkolwiek nikomu nie należy bronić uczyć się”, przeł. I. Lichońska).

k. A3v/5 (Zg 71): Á ják óž uczyć máją, nie umiejác sámí? – por. Ov. *Trist.* II, 1, 348: „quodque parum novit, nemo docere potest” („Nikt nie może uczyć tego, na czym się słabo zna”). Polską wersję tej sentencji spopularyzował Biernat z Lublina w tytule bajki *Kto się czego nie uczył, nie może inego nauczać* i w jej epimythionie, por. BierEz, k. L3/a:

Bo kto się nie uczył czego,
Nie może uczyć drugiego,
Trzebać pierwej dobrze umieć,
Co chcesz pożytecznie wyrzec.

Knapiusz odnotował kilka wariantów paremii używanych na początku XVII w., por. Cn. Ad., s. 125: „Cżego się kto nie uczył, nie ró b (nie podéjmuj się, nie ucz, zániéčaj)”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *uczyć* 16.

k. A3v/6 (Zg 72): ná dło žýć kazánia bá śni á mi – ‘uzupełnić kazanie zmyśleniem’; *nádło žýć* – ‘dopełniać, uzupełniać’, por. np. Strum, k. M4v: „Áczci się musi ón chróst zlé gáć, który jest w upust włożony, ále co się zlé że, to ty záś drzewem nádło ž”; *bá śni* – ‘bajanie, zmyślenie’, por. np. Mącz, k. 252v/b: „*nugatorius*, -a, -um – lżywy, bá śni á mi się pętájący”, Leop, 2. Tim 4/12: „nábieráją sobie uczycielow wedle żądliwości swoich ci, których uszy świerzbia, i odwrocą uszy od prawdy, á do bá śni się obroć”, a także KochCz, k. A4/5–7: „bá śni á mi więć niżli czym pewnym ... dowodzą” oraz KochOdpr, k. D/24–26 (503–505): „ále me wszytki prorocťwá Ná wiátr idá, nie májąc u ludzi więć Wiáry nád bá śni prozne i sny znikome”.

k. A3v/10 (Zg 74): S k á d á p o s t ó ł? – ‘Kto cię uczynił apostołem (szerzycielem ewangelii)?’.

k. A3v/10 (Zg 74): Duch ... gdzie chce, d m u c h a – słowa Jezusa o Duchu Świętym, por. Ioann 3/8a (Leop): „Spiritus, ubi vult, spirat” („Duch, gdzie chce, wieje”), por. Mącz, k. 408v/a: „*spiro* ... – wieje, tchnę, dmę”.

k. A3v/10 (Zg 74): p r y – ‘prawi, mówi’, por. np. Prot, k. D: „Powiedz mi – p r y – rycerzu sławy znákomitej, Jáko się godzi służyć Rzeczypospolitej?”.

k. A3v/11 (Zg 75): rycérskie rzemiosło – ‘żołnierka, wojaczka’, por. np. KochSat, k. A2v/5–6 (39–40): „Kmiecia to rzecz naonczas patrzeć rolę była, A ślacha się rycerskim rzemiosłem bawiła”.

k. A3v/11 (Zg 75): którym Polska stała – ‘na którym opierała się Polska’.

k. A3v/13 (Zg 77): Stániało między ludźmi – ‘w powszechnym mniemaniu straciło na wartości’; stánieć – ‘stracić na wartości’, por. np. GliczKsiąż, k. N6: „Wiele przykładów tu mogę przytoczyć, jáko ząwsze uczeni ludzie w wielkiej wadze byli, mieścić przedniejsze ... i záchowanie u ludzi dzierzeli, nie ták, jáko dziś u niektórych tánieją á zą szyszkę je sobie wążą”; między ludźmi – ‘u ludzi, wśród ludzi’, por. Mącz, k. 121/b: „studia hominum deferbuere – zgąsta między ludźmi cnota, stałość, statek, rząd”, SkarKaz, s. 675/a: „Prostoty i szczeroci między ludźmi nie má-ż”.

k. A3v/13–14 (Zg 77–78): zbroje zárdzewiały, Drzewá prochem przypádły, tarcze popleśniáły – *drzewá prochem przypádły* – ‘drzewca kopii pokrył kurz’; *drzewo* – ‘kopia, ewentualnie inna broń drzewcowa’, por. np. BielSjem, s. 34: „Kto chce w potkaniu pożyć dobrze Moskwiciná, Przytry nań prędko z drzewem ják ná Tátárzyná”, KochPs, s. 37/11–12 (27, 9–10): „Niech widzę wojská zniesioné, Niech widzę drzewá złożoné”; *przypáść prochem* – ‘pokryć się kurzem’, por. Mącz, k. 279/b: „*coopertus pulvere* – przypádły prochem”, RejZwierc, k. 172: „Ábowiem nie może być dom żaden ták pięknie fundowány álbo upstrzony, áby z cząsem swym poczyrnieć, prochem á pájęczną przypáść nie miał”.

Analogiczny obraz leżącego odłogiem oręża w twórczości Kochanowskiego pojawił się już w utworach łacińskich, por. KochEl, s. 13/16–17 (I, 7, 9–10, przeł. E. Buszewicz):

Scuta virum canis involvit aranea textis,

Enses rubigo saevaue tela domat.

[Tarcze mężów oplótł pajak siwymi splotami, a miecze i srogie oszczepy niszczy rdza.]

Ma on proveniencję antyczną, por. np. Quint. *Inst.* X, 1, 30: „Neque ego arma squalere situ ac robigine velim” („Nie chciałbym, żeby broń leżała zaniedbana w kurzu rdzy”), Stat. *Theb.* III, 582–584: „fessa putri robigine pila Haerentesque situ gladios in saeva recurant Vulnera” („odświeżają pociski, zmęczone rdzą i brudem, Zaśniedziałe ostrzą brzeszczoty na srogie ciosy i rany”, przeł. M. Brożek) i był przyswajany w polskiej literaturze niezależnie od Kochanowskiego, por. np. KromRozm I, k. Lv: „I wy, pánowie śláchtá i rycerstwo, iż pokój, áżascie sie plúgow, gospodárstwá i kupiectwá nie jéli, zbroje poniechawszy, ták iż wam miecze pordzewiały?”, GośtCast, s. 9: „Hojnie ciesząc potomká z prac i ojców szedziwych, Żelázá ziemię rzniąc ná chléb poleruje, Zawisné zbroje prochem w káciéch przytrzęsuje”, RybGęśli, k. B2: „W pokój widły się świecą i ryjne lemieże, Á ná zbrojách gdzieś we ćmie proch i rdzá się léże”. Por. też KochSat, k. A3/1–4 (61–64) i komentarz.

k. A3v/15 (Zg 79): pusté – tj. nieobsadzone wojskiem, bezbronne, por. np. BielKron, k. 361v (o obcych wojskach): „Poszli do Krákowá, náleżli tám pusty Krákow, jedno zamek osádzony, wrocili sie z wielką korzyścią do domu”, RejZwierc, k. 185v: „Stoją zamki, stoją mury puste, wilcy á świnie dzikie sie w nich lágná, á ni nacz ich podobno nie chowamy, jedno ná bąsży nieprzyjacielom swoim, áby oni, to powoli pobrawszy sobie, osádzili, á stąd nas bezpiecniej wołowáli á posiadáli”.

k. A3v/16 (Zg 80): sie wy nalepiéj wzgadacie o wierze – ‘prowadzicie w najlepsze dysputy na temat wiary’, tj. jesteście zajęci sporami wyznaniowymi. Czasownik *wzgadać się* w twórczości Kochanowskiego występuje tylko raz, w tym miejscu.

k. A3v/17 (Zg 81): uczynicie áby ten porządek lichy – ‘zaprowadźcie choć takie kiepskie porządki (zwyczaje)’.

k. A3v/18 (Zg 82): *każecie* – ‘głosicie kazania’, por. BielKron, k. 148: „ustawił, aby siedm dyjakonow było przy biskupie, gdy kaže albo mszą ma”, KromRozm III, k. K4v: „dawa znąc, iż też są ine ... sprawy kápláńskiego urzędu, niżli kázác”.

k. A3v/18 (Zg 82): *ná Podolé* – mowa o wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, stale najeżdżanych i pustoszonych przez Tatarów.

k. A3v/19 (Zg 83): *Á cóż, kiedy źle każą?* – *źle kazać* – ‘źle prawić kazania’, por. np. GórnDworz, k. S: „kiedy Doktor Kleparz, bárzo ochrápiawszy, kazał, rzekł jeden: «Ten ksiądz całą noc pił, podobniej sie mu było dobrze wypać niż źle kázác»”. Kochanowski wraca do wątku źle przygotowanych kazań, porzucając w tym miejscu prześmiewczy projekt zamiany ról rycerstwa i duchowieństwa.

k. A3v/19 (Zg 83): *To sąd nie méj głowy* – tj. nie mnie o tym sądzić. Wyrażenie w różnych wariantach popularne w polszczyźnie XVI w., por. np. RejRozpr, k. D3v: „Acz to nie mej rozum głowy Wtrącąc sie w takie rozmowy”, RejWiz, k. 115v: „O ktorych słusznie mowić to nie moją głową, Bo słońcá nie doleci nigdy z cieniá sowá”, RejZwierc, k. 182: „Bo ácz to nie mojej głowy rozmyśl, ná takie rzeczy głębokie ... sie puszczác”, WysKaz, s. 27: „Tá náuká ... nie jestci mozgu głowy nászej”, a także KochPieś, s. 33/17–18 (II, 1, 69–70): „Pómni sie, lutni, nie twojéj to głowy Wspóminác Boga żywého rozmowy”.

k. A3v/20 (Zg 84): *boję sie: áni twój* – ‘obawiam się, że i nie twojej (głowy)’; czasownik zwrotny *bać się* występuje tu w znaczeniu ‘obawiać się, sądzić, przypuszczać’, por. np. Mącz, k. 406v/a: „*suspico*, -*aris*, -*ari* – obawam sie, boję sie, nádziewam sie”, GórnDworz, k. Ii8: „Á tak boję sie, iż jáko onej Rzeczypospolitej Platonowej, tak też takiego páná nie ogláda nigdy śmiertelne oko”.

k. A3v/21 (Zg 85): *jáko żywo* – (w zdaniu bez przeczenia) ‘zawsze’ (odmienny sens w zdaniu z przeczeniem, por. komentarz do KochSat, k. A3/12 [72]), por. definicję Knapiusza, Cn. Th. I, s. 236/b: „*ják żywo* vel: *záwsze ták było* – post hominum memoriam, post homines natos, post genes humanum natum ...” („od kiedy sięga pamięć ludzka, od narodzin ludzi, od początku rodzaju ludzkiego”) oraz np. Prot, k. A2v: „Prawdą im to sprawuje według mégo zdánia, Ktora byłá ná świecie jáko żywo tania”, PaprPan, k. E4: „Bo nie dármo przewisko tákowe im dano, Méżne przodki tych Sępów jáko żywo znano”.

k. A3v/22 (Zg 86): *Uznawał* – ‘rozsądzał, rozstrzygał’, por. np. BielKron, k. 36v: „Á jesliby było wątpienie jákie, iżby nie miał trądu, káplanom tákie dawano uznáwác, iżby obaczyli, jesli godzien miedzy ludźmi być albo w domu Bożym”, 205v: „Biskup ich upominał rádę, aby dopuścili kościelnym sługom chwałę Bożą wieść po stáremu, mówiąc, iż to nie ich rzecz tákie rzeczy uznáwác”.

k. A3v/22 (Zg 86): *co w téj mierze prosto, á co krzywo* – ‘co w tej kwestii słuszne, a co niesłuszne’, por. np. RejKupSekl, k. a3v: „woleć ja, z <ś>więtym Pawłem prosto ucząc, wiele prostych ludzi przywieść ku uznaniu Pana Chrystusa i zbawieniu wiekuistemu niżli krzywo ucząc szatańskich wykrętów i błędów, a zawieść je i sám siebie na wieczne potępiénie”. Niżej, k. A4/12 (Zg 98), analogiczne wyrażenie występuje w postaci: „gdzie prawy, gdzie krzywy” (mimo że w wersji rękopiśmiennej mamy w tym miejscu: „gdzie prosty, gdzie krzywy”). Por. komentarz do k. A4/12 (Zg 98).

k. A4/1 (Zg 87): *Ná téj twárdéj opoce* – *twárda opoka* – połączenie spetryfikowane w polszczyźnie XVI w., np. GrabowSet, k. Q2v (II, 47, 3–4, o duszy): „Przemień się w skálę i opokę twárdą, W świętej pokorze bądź pokusom hárdą”, zwłaszcza w parafrazach biblijnych (np. Ps 81/17 i 114/8), por. np. LubPs, k. S5: „Z twárdej opoki miodem násyciel je známienicie”, KochPs, s. 123/27–28 (81, 47–48): „Łój by byli ná zbożu zbiéráli, Miód z opoki twárdéj ssáli” oraz LubPs, k. Yv: „Roszczepił twárdą opokę, wyniknęły wody, Áby w uprágnieniu swoim użyli

ochłody”, KochPs, s. 174/3–4 (114, 15–16): „Który z krzemieniá zdroje, á z twárdéj opoki Mocen wycisnąć strumień głęboki”.

Mowa o Kościele katolickim z odwołaniem do etymologicznej wykładni imienia św. Piotra (z gr. πέτρος – ‘skała’), por. Matth 16/18b (Leop): „tu es Petrus, et super hanc petram aedificabo Ecclesiam meam, et portae inferi non praevallebunt adversus eam” („ty jest Piotr á ná tej opoce zbuduję Kościół moj, á brany piekielne nigdy go nie przemoga”).

k. A4/1–3 (Zg 87–89): Áryjus, Márcyjon, Sámosáten, Mánech, Nestoryjus I wszyscy, którzykolwiek wnieśli co nowégo – por. Rufin. [= Ps. Cypr.] *Expositio in Symbolum apostolorum* 39: „Multi enim et alii ecclesias congregarunt, ut Marcion et Valentinus, ut Hebron, ut Manichaeus, ut Arrius et ceteri omnes haeretici ... Concilium namque vanitatis est, quod ait Marcion ... Concilium est vanitatis, quod Manichaeus docet ... Concilium est vanitatis, quod Paulus Samosatenus ... Concilium vanitatis est, quod Arrius atque Eunomius docuit” („Albowiem też wielu innych założyło zbory, jak Marcjon i Walentyn, jak Hebron, jak Manicheusz, jak Ariusz i wszyscy pozostali heretycy ... Zbiorem kłamstw [= Ps 25/4] jest bowiem to, co mówi Marcjon ... Zbiorem kłamstw jest to, czego naucza Manicheusz ... Zbiorem kłamstw jest to, czego naucza Paweł z Samosat ... Zbiorem kłamstw jest to, czego nauczali Ariusz i Eunomius”) oraz *Operum reverendi viri Philippi Melancthonis pars tertia, quae continet Enarrationes Evangeliorum dominicalium ...*, *Epistolae Pauli ad Romanos*, Wittebergae 1563, s. 47 (komentarz do Matth 4/1–11): „Ordo historiarum ostendit post corporales vexationes accessisse haereses ... Tales fuerunt, sunt et erunt plurimi, sed tunc erant Ebion, Cerinthus, Marcion, Manes, Samosatenus, Arius, Pelagius et similes” („Porządek dziejów pokazuje, że po udrękach cielesnych pojawiły się herezje ... Tacy byli, są i będą bardzo liczni, lecz wówczas byli to Ebion, Ceryntus, Marcjon, Manes, Samosateńczyk, Ariusz, Pelagiusz i im podobni”).

Tego typu zbitki funkcjonowały na zasadzie gotowych klisz pojęciowych, por. np. HozKsięgi, k. 25v–26: „A przeto dobrze upomina Hilaryjus: «Pamiętaj, iż nie má-ż żadnego kácyrzá, który by sie nie chlubił, że wszystko, co bluźni, według *Pismá* kaže». Stądże Márcyjon Słowá Bożego, chocia je czyta, nie zna ... Stąd i Montanus przez ony szalone niewiasty swoje Pocieszycielá, to jest Duchá Ś<więtego>, inszego wymyśla. Stąd i Mánicheus, i Márcyjon zakon nierad widzi”, Glicz-Książ, k. L4v: „Naprzod áby náuczyciel był dobrem á právem krieścijáninem, to jest obáczyć to ma ociec, jesli ten preceptor ... práviej wiáry jest ... Bo gdyby onego sáмого dyscypuł prace używał, nie mogłby to być, áby sie nie miał nákázić ... Co sie przydawało zá onych heretykow: Aryjusá, Sámosátenusá, Mánicheusá, Serwetusá, Pelágijusá, Celestinusá i inszych”.

k. A4/1 (Zg 87): Áryjus – Ariusz (ok. 256–336), teolog z Aleksandrii, odmawiał wieczności Synowi Bożemu i uważał, że może być on Bogiem jedynie przez udział w boskości uzyskany za sprawą łaski. Arianizm został potępiony na soborze nicejskim I w 325 r.

k. A4/2 (Zg 88): Márcyjon – Marcjon z Synopy (ok. 100 – ok. 165), gnostyk odróżniający Boga dobrego od złego Boga Starego Testamentu. Polemizował z nim Tertulian w dziele *Adversus Marcionem*.

k. A4/2 (Zg 88): Sámosáten – Paweł z Samosat (ok. 200 – ok. 273), biskup Antiochii, twierdził, że Chrystus nie jest Bogiem, a tytuł Syna Bożego jest tylko przenośnią. Jego poglądy zostały potępione przez synody w Antiochii z lat 264 i 268. Por. BielKron, k. 153: „Dyjonizyus był ná stolcu papieskim sześć lat ... Ustáwił był koncylijum álbo synod w Antyjochijej przeciw Páwłowi, sámosateńskiemu biskupowi, który przeciw Pánnie Máryjej mowił. Tám pokonan á spalón Páweł”.

k. A4/2 (Zg 88): Mánech – Mani (Manes, 216 – ok. 276), zwany Manicheuszem (postać imienia użyta przez poetę jest kontaminacją obu form), działający w imperium Partów twórca nowej religii dualistycznej – manicheizmu. Św. Augustyn, który sam w młodości był manichejczy-

kiem, zwalczał później tę doktrynę w kilku traktatach. Por. BielKron, k. 154: „Tego czasu Manes z Persyjej, od ktorego mánichei rzeczeni, odszczepieniec był. Ci to mánichei kácerze powiedáli w niebie być dwa bogi jednákiej mocy: jednego dobrego, który ludziem ná prośbę wszystko k woli czyni, drugiego złego, który przeciwné rzeczy sprawuje”.

k. A4/2 (Zg 88): Nestoryjus – Nestoriusz (ok. 383 – ok. 451), teolog syryjski, odróżniał dwie natury Chrystusa i odmawiał Maryi tytułu *Theotokos* (Bogarodzica). Jego poglądy zostały potępione w 431 r. przez sobór efeski, który pozbawił go urzędu patriarchy Konstantynopola. Por. BielKron, k. 159v: „Celestynus papież ... Zá tego wielki synod był w Efezu z przyzwoleniem cesárskim, gdzie było dwieście biskupow, á tám nestoryjanow sektá potępioná”.

k. A4/4 (Zg 90): świętá zgodę – wyrażenie spetryfikowały użycia łacińskie, najwcześniejsze poświadczenie znajdujemy u Piotra, diakona z Pizy z VIII w., *Carmina* 40, 19 Duemmler: „Iam sit vera salus, iam sit concordia sancta” („Oby już nadeszło prawdziwe zbawienie, oby nastąpiła święta zgoda”), popularne było ono również w polszczyźnie XVI w., por. np. RejZwierc, k. 228: „Káždy niezgodá mogłby dáć we błoto, Gdyż świętá zgodá stoi nam zá złoto”. Kochanowski w swej twórczości przywołał je jeszcze dwukrotnie, por. KochPs, s. 197/1–2 (133, 13–14): „Bo kędy zgodá świętá przemieszkawa, Tám Pan niebieski wszystko dobré dawa”, KochFrag, s. 29/20–21 (Kol 9–10): „Użycz pokoju nam i świętęj zgody, Niech sie nas bojá pogáńskie narody”.

k. A4/5–10 (Zg 91–96): w Trydencie biskupi zásziedli ... tylko dla Páńskieję chwały spór wiedziecie – sobór trydencki rozpoczął się w grudniu 1544 r. i w czasie, gdy powstawała *Zgoda*, trwały jeszcze obrady wznowione przez Piusa IV w styczniu 1562 r. Jednym z jego podstawowych celów, zapowiedzianych bullą Pawła III z 1544 r., było przeciwdziałanie ruchowi reformacyjnemu i uśmierzenie niepokojów w Kościele, por. np. BielKron, k. 223v: „cesarz posłał do innych krolow, zwłaszcza do polskiego, áby swoje posły posláli ná koncylijum do Trydentu, przez ktore by to koncylijum było umocnione, ochędóżone, jáśnie, wolne, á co by było ná nim postanowiono ku ćci, ku chwale Bożej, áby to wszytcy mocnie trzymáli”.

Podobnie jak Kochanowski także inni rodzimi autorzy zwracali ku Trydentowi rozpalone religijnymi sporami głowy, jak np. w druku z 1553 r. KorczRozm, k. L3:

Jest koncylijum w Trydencie,
Mnimam, iż tám zmiánká będzie
O tym, co teraz mowimy
...
Tám stąd náuki czekajmy,
Á tym swarom pokoj dajmy.

– czy Przestr, k. A2v:

Skoro ich dwu álbo więc trzy do stołu siedą,
Sžpráchác wnetże już z odmáchem o wierze będą,
Á stąd, że więcej idą w rózne błędy,
I już trzymáją wiárę, ják chcą, wszędy.
Do Trydentu beło jácháć, gdyć kázano, ná synod wielki,
Nie tu z Máckiem w kárczmie swárzyć sie o *Písmie*, boć to błád wielki.

k. A4/8 (Zg 94): gruntowniejszą – ‘pewniejszą’. Por. komentarz do k. A3/13 (Zg 55).

k. A4/12 (Zg 98): sie jáwnie pokaże – ‘stanie się oczywiste’, zwrot częsty w polszczyźnie XVI w., Sł. XVI frazy *jawnie okazać* (*pokazać, ukazać*) (*się*) notuje 234 razy, por. np. KlerPow,

k. A2: „Ale o tym może mówić mało, Wszak się to nam jawnie okazało”, OrzRozm, k. A2v: „práwie upadły wiek nášz to nam jáwnie pokázuje, że on jedno przez filozofy, krole dżwignion i z nowu postáwion być żadną iną miarą nie może”, KochDryjas, k. A2v/18–20 (42–44):

... tylko chciej jáwnie pokázowáć,
Że jáko sam przystojność i cnotę miłujesz,
Ták niewstydu i fálszu w drugih nie lubujesz.

k. A4/12 (Zg 98): gdzie práwy, gdzie krzywy – ‘gdzie niewinny, a gdzie winny’, por. np. RejJóz, k. O4: „Mnie nic w tym nie winujcie, boście sami krzywi” i N5: „Aż mi się z czasem słuszniej z tego [podejrzenia] wyprawicie, A gdy poznam was prawe, łaskę mą poznać”. Wyrażenie ma szereg poświadczeń w utworach Kochanowskiego, por. np. KochPs, s. 50/13–14 (35, 67–68): „Wstań á rożciagni swój sąd sprawiedliwy, Á uznaj, kto z nas praw jest, á kto krzywy”, KochTr, s. 11/7–8 (11, 7–8): „Kędy jego duch wienie, żaden nie ułże: Prawli, krzywli – bez bráku káżdého dosięże”, KochFrag, s. 24/24–25 (Pieśń 8, 19–20): „Bogu tájemné nie są ludzkie sprawy, Ten z niebá widzi, kto krzyw, á kto práwy”. Według Śl. XVI inni współcześni poecie autorzy z niego nie korzystali, pisząc jedynie o prostowaniu tego, co krzywe, por. np. ModrzBaz, k. 87: „Co jeśliże nic nie jest nikczemniejszego nád człowieká nieumiejętnego á nád dokuczliwego nic gorszego, tedyć to dáleko więcej ma być gániono w sędzioch, którzy wątpliwe rzeczy wykládać, á zás z krzywych proste czynić powinni”, ZawJeft, s. 35: „jako dobre rzeczy niepodobny psuje, Ták krzywych nie náprości áni nákieruje”. Por. też komentarz do k. A3v/22 (Zg 86).

k. A4/13 (Zg 99): Ogrodziwszy – ‘zabezpieczywszy’, por. np. Mącz, k. 62/a: „*comparatum est egregie legibus* – dobrze tę rzecz prawem ogrodzono”, 42/a: „*cautum est legibus* – ogrodzono tę rzecz prawem”.

k. A4/13 (Zg 99): ostatka czekajcie – ‘oczekujcie na to, co przyniesie koniec’, por. np. KochMRot, k. A4: „Ostatka w przyszłym żywocie Czekam w rádósnej ochocie”. Odmiany wyrażenia *czekać ostatka* (*końca, do końca, aż do końca*) Śl. XVI notuje 8 razy.

k. A4/14 (Zg 100): názbýt tych wolności swych nie wyciągajcie – tj. nie nadużywajcie swobody sumienia.

k. A4/16 (Zg 102): kędy się to rodzi, nieszczesna to rola – *nieszczesny* – ‘będący powodem nieszczęść’, por. np. BielKron, k. 307: „przystąpię już ku wypisaniu tej nieszczęsnej bitwy Ludowiká krolá z Solimanem cesárzem tureckim, która krolowi i pierwsza, i ostatnia była”. Por. Verg. *Georg.* II, 238–239: „Salsa autem tellus et quae perhibetur amara, Frugibus infelix” („A ziemia słona i uważana za gorzką jest nieszczęśliwa dla zbóż”).

k. A4/20 (Zg 106): szpitale – dla was je sámych záłożyli – mowa o przytułkach dla osób starszych przy klasztorach, na które pokaźne środkiłożyli bogaci donatorzy, mogący liczyć na starość na opiekę w nich aż do śmierci.

k. A4/21–22 (Zg 107–108): Aby rzeczpospolita tę podporę miała, Skąd by posługi godnym ludziom nágradzáła – chodzi o przyznawanie przez monarchę beneficjów kościelnych osobom zasłużonym oraz wynagradzanie urzędników kancelarii królewskiej prebendami. Kochanowski był profitentem wspomnianej praktyki: kiedy ukazywał się pierwodruk *Zgody*, dystych miał już charakter sprawdzającego się życzenia – 7 lutego 1564 r. poeta otrzymał dochodową prepozyturę katedralną poznańską, której zrzekł się Piotr Myszkowski.

k. A4v/1–2 (Zg 109–110): Bo gdzie zapláty nie má-ż cnotie álbo złości, Tám się trzebá nádziewáć prętkich odmiénności – *nie má-ż* – ‘nie ma’ (czasownik z partykułą wzmacniającą, która w dawnych drukach ma postać *-sz*); *nadziewać się* – ‘spodziewać się’.

Por. Erasmus, *Apophth.*, Antisthenes 18: „Rogatus, quae res portenderet civitatibus exitium: «Cum in his – inquit – nullum esse potest bonorum ac malorum discrimen», sentiens eam rem publicam non posse consistere, ubi nec esset honos virtuti, nec poena scelerosis”. Źródłem Erasma był Diogenes Laertios piszący o Antystenesie, por. Diog. Laert. VI, 5: τὸτ' ἔφη τὰς πόλεις ἀπόλλυσθαι, ὅταν μὴ δύνωνται τοὺς φαύλους ἀπὸ τῶν σπουδαίων διακρίνειν („utrzymywał, że państwa giną wówczas, gdy nie umieją odróżnić ludzi złych od dobrych”). Apoftegmata za Erasmem bez podania źródła tak przytoczył Reinhard Lorch, *De institutione principum loci communes ex diversis iisdemque optimis autoribus collecti*, Francoforti 1538, k. 340v / LorchKosz, k. 165: „Antystenes, ateniński filozof, gdy go pytano, co by znaczyło upadek państwu albo rzeczom pospolitym, odpowiedział: «To, gdy gdzie żadnej rozności nie ma-ż między dobrymi a między złymi» – rozumiejąc, że ta rzecz pospolita jest szczęśliwa, w której kwitnie a miejsce ma sprawiedliwość, która sposobnie w myślach ludzkich dla pospolitego pożytku zachowana, każdemu to, czego kto godzien jest, przypisuje», a tak Bieniasz Budny, PlutBBud, k. C2v (I, 70): „Gdy go pytano, która by rzecz znaczyła upadek państwu, rzekł: «Tę, gdy w nim nie ma-ż rozności między złym a dobrym», który opatrzył apoftegmata Antystenesa komentarzem, PlutBBud, k. C2v–C3: „Nie może być tam szczęśliwa rzeczpospolita, gdzie ani cnotliwych w uczciwości mają, ani złych karzą. Bo jako przez uszanowanie dobrych cnotą się krzewi, a złość przez karanie niszczy, tak zaś przeciwnym obyczajem przez lekkie poważenie cnotą słabiej, a złość ztym gorę bierze”.

Andrzej Frycz Modrzewski, *De republica emendanda* I, 9, 3, 1, połączył apoftegmata Antystenesa z powiedzeniem przypisanym Solonowi, por. Cic. *Ad Brut.* 23, 3: „is rem publicam contineri duabus rebus dixit, praemio et poena” („powiedział, że państwo opiera się na dwóch rzeczach – nagrodzie i karze”), por. ModrzBaz, k. 18v: „Ábowiem on Solon w prawach átenieńskich nápiśał, iż rzeczpospolita ták wiele zaplátami, jáko i karánieni stoi. Bo jesliby dobrym nie plácono ábo nie nágradzano, á złych nie karáno, tedy rzeczpospolita w swej cáłości dłuگو stać nie może”.

Podobnie pisał Kochanowski we *Wróżkach*, por. KochWr, s. 30/10–22: „Jeśli kárności ná występné nie má-ż, ták bez pochyby wszeteczność i swawola pánować musi ... Jeśli zapláty cnotá nié ma, ták chć ku służbie rzeczypospolitéj zgásnąć musi. Á ná koniec, iż wszystki jednym słowem zámknę: jeśli między dobrym á między złym bráku nié má-ż, ták dáleko wćeć złych niżli dobrych będzie, bo z przyrodzenia wszyscyśmy ku złości skłónni, jeśli nas co od niéj nie pohámujemy”. Por. też np. ZbylWit, s. 21:

Á to záwsze miej, królu zacny, ná báczności,
 Żebyś miał przed oczymá sprawiedliwość záwždy,
 Wedle niéj niech od ciebie ma zaplátę káždy:
 Dobrzy zá swoje cnoty chwałę i nagrodę,
 Á zli zá swé uczynki karánié i szkodę

– czy StryjGoniec, k. D2v:

Ták ty trzy stany krol jeden sprawował:
 Złych karał z złości, cnotliwych dárował,
 Spráwiedliwie ich według práwá sądził,
 A wszystkim rzádził.

k. A4v/5–6 (Zg 113–114): nie wynálawszy piérwéj nic lepszégo, Nie chćcie zgólá trzymać porzádku dawnégo – nie wynálawszy – ‘nie wynalazłszy’; zob.

też B. Kreja, *Zagadkowe „wynalazszy” ‘wynalazłszy’ u Jana Kochanowskiego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego [Uniwersytetu Gdańskiego]. Filologia Polska: Prace Językoznawcze” VIII, 1982, s. 259–262. Mowa o przeciwnikach nagradzania duchowieństwa uposażeniami kościelnymi.

k. A4v/7–8 (Zg 115–116): *Áza tego nie wászyż brácia używáją I was wiele stąd naprzód dobre mienie máją?* – ‘czyż nie postępują tak wasi bracia i wielu z was w pierwszej kolejności w taki sposób pozyskało majątek’, por. komentarz do k. A4/21–22 (Zg 107–108); *áza* – por. komentarz do k. A2v/22–A3/2 (Zg 42–44).

k. A4v/9 (Zg 117): *ten chléb* – tj. królewsczyzny, określane mianem *panis bene merentium* („chleb dobrze zasłużonych”).

k. A4v/11 (Zg 119): *w<ł>as>ność*, którą z dawną miała – mowa o królewsczyznach przywłaszczanych przez magnaterię. Na sejmie piotrkowskim 1562/1563 omawiany był program egzekucji tych dóbr, którą rozpoczęto podczas kolejnego sejmu, warszawskiego, (1563/1564).

k. A4v/12 (Zg 120): *oná, jáko mówią, ná koszu zostála* – tj. została ośmieszona. Uarty zwrot (co poeta sygnalizuje wskaźnikiem *jáko mówią*), odwołujący się do kary hańbiącej, polegającej na osadzeniu winnego w koszu wiszącym nad błotem (rzeką), z którego można się było uwolnić, odcinając kosz nożem i lądując w błocie (rzece), wystawiając się przy tym na pośmiewisko. Tak wzmiankował ją Łukasz Górnicki, Górndworz, k. Qv: „towarzysz nasz jeden, o którym tá sławá jest, jákoby pácholeciem będąc, miał kiedyś miásto chłosty być w koszu”, a tak Bartosz Paprocki, PaprKoło, k. Z3v (mówi Błoto):

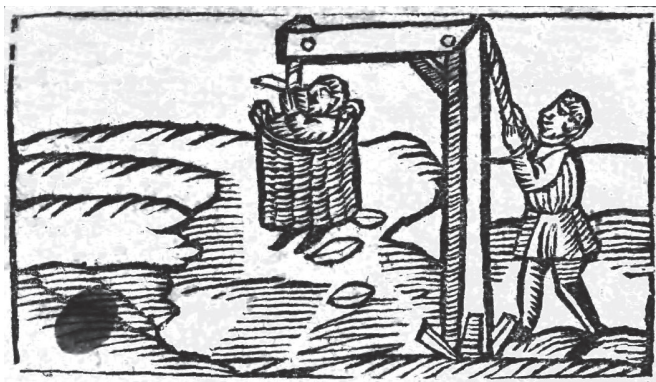
„Wleż, urzni się w tym koszu, á wiele dobrego
Złotá, śrebrá mieć będziesz, sławę wieczną z tego”.
Chłop mu się dał náмовić i prosił drugiego,
By go wzniowszy ku gorze, dał nożá ostrego.
Urznął się z prędká, upadł do onego błotá,
Skarby mu się umknęły, zostála sromotá.

Najstarsze poświadczenie zwrotu pochodzi z 1548 r. (*Diariusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570 r.*, wyd. J. Szujski. Kraków 1872, s. 276): „Panowie ... nas, posły, ciągnęli jedne dary, głupsze polewką opatrując ..., sami potem na stronie zostali, a myśmy *et nostra misera respublica* [i nasza biedna Rzeczpospolita], jako mówią po polsku, na koszu zostali”, por. też np. ActReg, s. 162: „owo mię zostawili na koszu jako Iopa” i 162–163: „Zostałbym na koszu, bym to miał mimo się puścić, bo i teraz 1800 złotych Włochom, aby moja żona w banicyi ... nie została, zapłacić musiał”, PlutBBud, k. Ov (II, 106): „Á ci, co nań instygowali, ná koszu zostáli” i Q2v (III, 32): „Czásu szczęścia przyjacioł áż názybt miewamy, Á w nieszczęściu ná koszu sámí zostawamy”. Rodzime przedstawienie plastyczne kary znajduje się w druku Paprockiego, PaprKoło, k. Z3v (ryc. 14). Zwrot ten policzył Rysiński w poczet rodzimych przysłów, por. RysPrzyp, nr 2018: „Zostawił ná koszu”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *kosz* 5.

k. A4v/13 (Zg 121): *ubeśpieczyliście* – ‘zabezpieczyliście’.

k. A4v/14 (Zg 122): *wieczność álbo dożywocié troje* – ‘prawo wiecznego (dzieicznego) użytkowania lub prawo użytkowania do trzeciego pokolenia’. Mowa o najbardziej uprzywilejowanych zasadach przyznawania królewsczyzn. Kwestie te były dyskutowane na sejmie piotrkowskim 1562/1563, gdzie zniesiono oba prawa. Zob. A. Dembińska, *Polityczna walka o egzekucję dóbr królewskich w latach 1559/64*, Warszawa 1935, s. 83, 95–96, 103. Podobne zestawienie np. w RejZwierc, k. 248v:

Ryc. 14. Rzeźanie w koszu, drzeworyt druku B. Paprocki, *Koło rycerskie, w którym rozmaite stworzenia rozmowy swe mają*, [b.m., po 1576], k. Z3v



Wszystki prawá zwikłáli, snadź żadne w całości
Nie zostało za sprawą rządną ich miłości.
Pádają sie zamiány, árendy sie łamią,
Dożywocia, wieczności – i ty czásem chramią.
Á ci, co tym száfują, rzádem to názwali –
Bá, práwie rząd, bo sobie dosyć náląpáli!
A nie baczą nędznicy, iż też z czásem płyną,
Ledá kiedy z tym rzádem i sámi poginą.
Nie toć egzekucja prawá sobie kázić,
Toć byłą potrzebniejsza wszystko w rezę wpráwić
Gdzie sie, gdzie pospolite práwo wyszpociło,
Áby sie to porzádnie było nápráwiło.

k. A4v/15 (Zg 123): sie poczcziwymi służbámi nie báwić – ‘nie trudnić się służbą publiczną, nie dbać o zaszczytne zasługi’, por. KochEpRadz, k. A3/22–23 (72–73) i komentarz.

k. A4v/16 (Zg 124): gardł swoich nástáwić – ‘narazić swe życie’, utarty zwrot, w materiałach St. XVI w różnych wariantach notowany 10 razy, por. np. ModrzBaz, k. 108v: „gdzie dobrodziejstwá więtsze á wszystkiemu ludowi wdzięczniejsze zstác się mogą, jedno w zástáwówaniu gárdlá dla ziemie, w ktorejés się urodził”, CzahTr, k. C2: „Tobie, Pánie, rad służę, coć wtenczás objawię, Kiedy gárdlá więc swego przy Tobie nádstáwię”.

k. A4v/17 (Zg 125): Ku posłudze koronnéj – ‘w służbie Korony Polskiej’, por. np. RejZwierc, k. 35v: „Stárajze sie wždy, ábyć záwždy ná ścienie zbroiczká chędoga wisiálá, koniczek ná staniu záwždy gotowy był, boć tego záwždy potrzebá i dla swej, i dla Rzeczypospolitej posługi”.

k. A4v/17 (Zg 125): sná dź – ‘zapewne, być może’, por. np. KochPs, s. 152/3–4 (102, 31–32): „Ty sie nád Syjonem jeszcze masz smiłować, Á snadź już czás przyszedł, żeby go rátować”.

k. A4v/18 (Zg 126): Boście jé do wszystkiégo dawno ubieżeli – tj. bo dawno ubiegliście ich w braniu królewsczym.

k. A4v/20 (Zg 128): práwie poczcziwé zábáwy – ‘zajęcia prawdziwie służące dobru publicznemu’. St. XVI notuje wyrażenia *poczcziwe zabawy* (*zabawki*) zaledwie 4 razy.

k. B/1–4 (Zg 131–134): pospolita rzecz nie ma obróny ... Byście potym Korony nie przywiedli w zgubę – stały motyw publicystyki XVI w. Na sejmie piotrkowskim w 1562 r. w powitaniu króla 30 listopada posłowie usłyszeli m.in., por. Żrzdół, s. 5:

„Pojrzmy też na obronę graniczną, jaka jest. Rzecz pewna, by jeden tysiąc koni do Korony wtargnął, mógłby ją skrzyżować. Nie ujrzalby przeciw sobie miecza dobytego, czego się niedawno przykład okazał ku ubliżeniu sławy narodu polskiego, że małe wojsko, ledwo kilkaset koni, wielką część państw W<aszej> K<rólewskiej> Z<acności> przejechało, śląc jeszcze przed sobą mandaty i ogniem i mieczem grożąc, którzy by chcieli w onem będącem przedsięwzięciu hamować”.

k. B/3 (Zg 133): przywieść w swą klubę – ‘przywrócić równowagę’; *kluba* – ‘metalowy uchwyt wagi, z którym pokrywa się języczek, gdy ciężar obu szal jest równy’, stąd definicja słownikowa, Mącz, k. 363v/b: „*sacoma* ... – wagą w kłobie stojąca, prawa waga”, na sens przenośny zaś wskazują synonimiczne szeregi, SolikRozm, s. 475: „A to jest miarka, kłoba i waga wszystkich myśli, mow, spraw, rad i stanowienia wszelakiego między ludźmi”, OrzRozm, k. E: „te trzy główne rzeczy w kłobie i w mierze porządnie zawsze w Polsce stały”. Frazeologizm w publicystyce okresu sejmów egzekucyjnych cieszył się popularnością, por. np. ModrzBazStryj, k. ¶2v (o książce Frycza Modrzewskiego): „Gdzie najdzie każdy, jaką przystojnością Rzeczpospolitą upadła naprawić, W kłobie postawić”, ModrzBaz, k. 4: „Bo gdzie jest gadka o to, jaka Rzeczpospolita ma być, tedy mi się tak zda, że wtem trzeba przynajmniej trzy rzeczy obaczyć, które jeśliż, jako ma być, w swej kłobie będą, tedy i ona Rzeczpospolita dobrze postanowiona będzie”, PudłFr, s. 9 (o Polsce): „Która w swą kłobę piérwéj przyść nie może, Aż święta Cnotá złą niecnotę zmoże”, OrzQuin, k. E4v: „to jest egzekucja, która náchylóné ku upadku królestwo w jego kłobę wstawia”. Tak z dystansu czasowego przywołał go Jan Głuchowski, charakteryzując rządy Zygmunta Augusta, por. GłuchIcon, s. 93:

Lecz przecię w tym ná wieki kształt będzie żywego
I będą sie w nim znaczyć sławne sprawy jego,
Jáko egzekucją w klubę własną wstawił
I ná jednéj wolności dwój naród ustawił.

Zob. też N. ks. przysł., s.v. *kluba* 1, oraz por. komentarz do k. Bv/1 (Zg 153).

k. B/5–10 (Zg 135–140): Każdy niechaj przestrzega swégo zawołania ... rycerskim sprawom znowu przywykają – odwołująca się do średniowiecznej koncepcji trzech stanów: duchowieństwa, rycerstwa i chłopstwa (uświęconej biblijną tradycją Bożego podziału dotyczącego trzech synów Noego: Sema, Jafeta i Chama, por. np. BielKron, k. 6; Stryj-Goniec, k. Dv) popularna teza publicystyki XVI w., por. np. ModrzBaz, k. 68–68v: „Swarom przeto, waśniam i nienawiściam bynamniej nie trzeba przywykać, lecz cichości, pokoju á zgody pilnować ... Każdy też w sprawách swoich ma pilnie pátrzyć ná ten sposób żywotá, w ktorem mieszka. Ma ji, powinności swej dosyć czyniąc, zálecać i zdobić, á w cudze się urzędy nie wtrącać. Bo stąd roście pomieszanie stanów, gdy się ludzie wdawają w sprawy sobie nie należące. Stądże też i własne powinności swe opuścić muszą álbo je wždy niedbale sprawują, mając dla cudzych spraw myśl roztárgnioną. I sámá Rzeczpospolita niedobrze się ma, gdy każdy, nie przestawając ná swem urzędzie, miesza cudze chciwością gorności”, StryjGoniec, k. Dv–D3v:

Bo w tych należy trzech urzędziech całá
Rzeczpospolita od wszelkich szkód trwálá,
Gdzie każdy pátrzy urzędu swojego
Náznáczonego.

Pirwszy orácki dla żywności jest stan,
Drugi dla służby Bożej trzyma káplan,

Trzeci rycerski, który tych dwu pilnie
Broni usilnie.
...
Gdy w zgodzie świętej państw rozszerzali,
W swym powołaniu stale przestawiali:
Pług oracz, rycerz miecz, ksiądz ołtarza strzegł,
Każdy za swym biegł.

Nie wydarł rycerz oraczowi pługu,
Nie walczył ksiądz, lud uczył, służył Bogu,
Każdy w swym trwając, wspólne dobro mnożył,
Jak mógł, chędożył.

...
Lśniła Polska wtenczas Rzeczpospolita
W wolności, w zgodzie, w bogactwach obfita,
Ale dziś z tych trzech stanów już jeden stan
Współ jest zgmątwan.

Wszystki się stany w jeden kłęb mieszają,
Co dzień to insze sposoby nastają:
Z chłopą wnet śláchcic, dla nędze śláchcic chłop,
Zaś chłopem ksiądz pop.

k. B/5 (Zg 135): Każdy niechaj przestrzega swęgo zawołania – *zawołanie* – ‘powołanie’, por. np. KochFrag, s. 54/23–24 (KsŁas 5–6): „Tobie, Łaski, co własnie zawołanié twoje, Zaczé hetmány dájé i surowé boje”, połączenie *przestrzegać zawołania* Sł. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu. Por. Aristoph. *Vesp.* 1431: ἔρδοι τις, ἦν ἕκαστος εἰδεῖν τέχνην, wers cytuję we własnym przekładzie Cycleron, por. Cic. *Tusc.* I, 18, 41: „Quam quisque norit artem, in hac se exerceat” („Niechaj każdy zajmuje się sztuką, jaką zna”, przeł. J. Śmigaj), a jego wersja stała się przedmiotem adagium Erasmus, *Adag.* 1182.

k. B/8 (Zg 138): i ten, i ów – tj. i duchowny, i nauczany przez niego prosty człowiek.

k. B/11–12 (Zg 141–142): Nie byli-ć káznodzieje áni doktorowie, Co w Prusiéch tego dáli Krzyżakom po głowie – *tego dáli po głowie* – ‘sromotnie pobili’, por. np. BielSat, k. G4v: „Sándyjowie, Czárnkowscy, oni Duninowie Nieprzyjacielom często dawáli po głowie” oraz H: „Boratyński, Iskrycki Jánusz, Száfráncowie, Ci Moskwi i Wołochom dawáli po głowie”, PaprPan, k. V2v: „Czego mi w tym orszaku są tego świadkowie, Bo z wámi współ mężnie bili ich po głowie”. Mowa o bitwie pod Grunwaldem z 1410 r., por. Koch-Prop, s. 9/19–26 (101–108).

k. B/13 (Zg 143): Ná swym każdy przestawaj – ‘niech każdy zadowala się tym, co ma’. Znanе antyczne zalecenie, por. np. Enn. *Ann.* fr. 280 Skutsch u Gell. XII, 4, 4: „Suavis homo, iucundu’, suo contentu’, beatus” („Człowiek pełen słodczy, miły, poprzestający na swoim, szczęśliwy”), które z łaciny przeszło do polszczyzny, por. np. Mącz, k. 403/b: „*sorte sua contentus sis* – przestaj ná swym, miej ná swym dosyc”, i nabrało charakteru przysłowiowego, por. np. GroicPorz, k. b3: „Ale śrzedni k temu są nasposobniejszy, ktorzy ná swym przestawajac, cudzego nie požądają, á pospolitą rzecz nád własną przekładają”, RejZwierz, k. 83: „Bo się tak cnotliwemi ná wszem porodzili, Iż nie drapią cudzego, ná swym przestawają, Co ich stanom należy, to ná pieczy mają” i 87: „ná swym przestawa, á o cudze nie dba”, OrzRozm, k. H3v: „Łoterstwo nie

królestwo tam jest, gdzie ludzie Bogą nie znają, pocziwie nie żywią á ná swym nie przestają” czy w poezji Kochanowskiego, por. KochPieś, s. 5/23–24 (I, 5, 5–6): „To pan, zdaniem moim, Kto przestał ná swoim”, KochFrag, s. 39/14–15 (Tabl 9): „Nie kto ma złoto, ma perły, ma száty, Ále kto ná swym przestał, to bogáty”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *przestawać* 4.

k. B/15–16 (Zg 145–146): Można rzeczpospolita i was ubogáci, Á gdzie sie tá powinie, tám swé káždy tráci – *potwinać sie* – ‘potknąć się’, tj. doznać niepowodzeń (Śl. XVI takie znaczenie notuje tylko raz, w tekście *Zgody*). Nawiązanie do słów, które Tukidydes włożył w usta Peryklesowi, por. Thuc. II, 60, 2–3: ἐγὼ γὰρ ἤγομαι πόλιν πλείω ζύμψασαν ὀρθομένην ὠφελεῖν τοὺς ἰδιώτας ἢ καθ’ ἕκαστον τῶν πολιτῶν εὐπραγοῦσαν, ἄθροαν δὲ σφαλλομένην. καλῶς μὲν γὰρ φερόμενος ἀνὴρ τὸ καθ’ ἑαυτὸν τῆς πατρίδος οὐδὲν ἥσοον ζυναπόλλυται, κακοτυχῶν δὲ ἐν εὐτυχούσῃ πολλῶ μᾶλλον διασώζεται („Jestem przekonany, że poszczególny obywatel więcej ma z tego korzyści, jeżeli państwu jako całości dobrze się powodzi, niż wtedy, kiedy jemu się wprawdzie dobrze dzieje, państwo jednak upada. Człowiek bowiem, któremu w prywatnym życiu dobrze się wiedzie, w chwili upadku ojczyzny ginie z nią razem; ten zaś, komu się źle powodzi w szczęśliwej ojczyźnie, o wiele łatwiej może sobie dać radę”, przeł. K. Kumaniecki; zob. S. Schneider, *Dwie etyki w „Antygonie” Sofoklesa*, „Eos” IV, 1897, nr 1, s. 35).

Myśl w różnych wariantach powtarzana w rodzimej publicystyce renesansowej, por. np. GórnRozm, s. 70: „Rzeczpospolita poki jest w cále, poty káždy swoje może mieć spełná, ále jesli oná zginie, niechaj się tego nie nadziewa żáden, żeby co swego cálo záchować mogł”, a także GórnDworz, k. c5v: „Otoż tá chciwość záślepiła ludzie, iż tego nie widzą, jeśli pospolitá rzecz zginie, iż nikt swego nie odzierzy”, RejZwierc, k. 186: „Jedno święta Prywatá, tá dziś napłatniejsza u nas, á ná tęczmy wszytki rády swe záłożyli, nie bacząc ná to, iż jesli Publiká zginie, Prywatá skákáć musi, jáko jej zágedá”.

k. B/17 (Zg 147): o społecznej zgodzie – ‘o społeczna zgodę’.

k. B/18–19 (Zg 148–149): sie ... zostoicie – ‘pozostaniecie’.

k. Bv/1 (Zg 153): przywiodá w swá miárę, co sie wykroczyło – *wykróczyć się* – ‘przekroczyć miarę’. Obiegowy zwrot znany w kilku wariantach, por. np. RejZwierc, k. 136: „Ábowiem w káżdej rzeczy co wykroczy z miáry, Záwždy bywa szkodliwe, wszák to już tret stáry”, BielKron, k. 203: „spisek uczynili porządny miedzy sobą, o co krzywdę mieli, podáli ji swoim przełożonym, prosząc, áby sie według jego z nimi záchowali, á jesli w czym z miáry wykroczyli, już dálej nie chcą występować”, nawiązującego do paremii MurmSpicz, k. G: „Miárá we wszech rzeczách jest napożyteczniejsza”, będącej polskim odpowiednikiem łac. „Modus rerum omnium est utilissimus” (w zbiorze RysPrzyp, nr 916, łaciński ekwiwalent zwrotu: „Miárá we wszem ma być záchowana” brzmi: „Modus in rebus optimus”). Por. GórnRozm, s. 10: „táka jest natura wszystkich rzeczy ná świecie, iż im co jest w mierze swej najpiękniejsze i najpożyteczniejsze, tym gdy wyniedzie z swej miáry, jest najsprośniejsze i najszkodliwsze” oraz ustęp opatrzonej marginał: „Miara na wszem ma być chowana” w RejJóz, k. L4v: „Lecz tą sprawą uczynisz wieczną sławę sobie, Iż w szczęściu i w nieszczęściu jakożkolwiek pływasz, Záwždy miarę a stałość we wszem zachowywasz”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *miara* 11.

Zwrot popularny w publicystyce okresu sejmów egzekucyjnych, por. np. Przestr, k. A2v: „Azáż nie wiem, zeć káżdá rzecz idzie zá miárą? Támcí dobrze, gdziej miłá jest posłusznóść z wiárą”, SolikZiem, k. B: „Nápráwić, co sie z krésu wykroczyło, ták w duchownych, jáko i w świeckich sprawách”. W tekście *Zgody* mamy zapewne do czynienia z echem sejmowego wotum Padniewskiego z 1 grudnia 1562 r., por. Żródł, s. 10: „Prawda jest, iż wiele sie wykroczyło, bo wiele odchodzi r<zeczy>p<ospolitej> tak granicami, jako zastawami i dożywociem. Trzeba na wszystko *parsimoniam*”.

k. Bv/3 (Zg 155): Ten ... wykorzeńcie – por. k. A3/14 (Zg 56) i komentarz.

k. Bv/3–4 (Zg 155–156): wszystkie swę sprawy Do pożytku spólnęgo obróćcie naprawę – por. Cic. *Part. orat.* 26, 92: „ea virtutum genera ..., quae in communi hominum utilitate tuenda augendaque versantur” („te rodzaje cnoty ..., które pielęgnują i powiększają wspólny pożytek ludzi”).

k. Bv/5–6 (Zg 157–158): To czyńcie, á nie będziem wszytscy żáłowáli: I ja, że rádzę, i wy, żeście mię słucháli – por. Cic. *Flacc.* 41, 104: „L. Flaccum ... numquam ... prospexisse vestrae salutis, consuluisse vobis ... paenitebit; ... vos ne paeniteat tali civi non pepercisse, ... providete” („Lucjusz Flakkus ... nigdy nie pożałuje tego, że dbał o wasze dobro ...; wy zadbajcie o to, byście nigdy nie pożałowali, że nie okazaliście litości takiemu obywatelowi”). Efektowna puenta Kochanowskiego została powtórzona w StarVot, k. F.

SATYR ALBO DZIKI MĄŻ

Sejm odbywający się w Piotrkowie na przełomie lat 1562 i 1563 został przedwcześnie zakończony z powodu zdobycia Połocka przez wojska moskiewskie. Aby rozstrzygnąć pilne kwestie związane z ruchem egzekucyjnym, na 11 listopada 1563 r. kolejny sejm walny zwołano do Warszawy. Obrady rozpoczęto 22 listopada propozycją od tronu ogłoszoną przez protektora poety, nowo mianowanego podkanclerzego koronnego Piotra Myszkowskiego. *Satyr* powtarza szereg argumentów owego przemówienia, niekiedy wręcz zapożyczając się w jego sformułowaniach (zob. np. K. Morawski, *Kilka słów o „Satyrze” Kochanowskiego*, „Ateneum” VII, 1882, nr 4, s. 354–357; Ł. Kurdybacha, *Działalność Piotra Myszkowskiego biskupa krakowskiego*, Lwów 1935, s. 81–86). Zależności te wskazano w komentarzu.

Od k. B3v/17 (Sat 311) poemat nabiera cech „zwierciadła księcia” (*speculum principis*) – parenetycznego gatunku kierowanego do władców lub książąt przygotowujących się do objęcia władzy (zob. np. W. Berges, *Die Fürstenspiegel des hohen und späten Mittelalters*, Stuttgart 1952; *Politische Tugendlehre und Regierungskunst. Studien zum Fürstenspiegel der frühen Neuzeit*, Hrsg. H.O. Mühleisen, Th. Stammen, Tübingen 1990; J.M. Schulte, *Speculum Regis. Studien zur Fürstenspiegel-Literatur in der griechisch-römischen Antike*, Münster–Hamburg–London 2001; *Le Prince au miroir de la littérature politique de l’Antiquité aux Lumières*, sous la dir. de F. Lachaud, L. Scordia, Rouen – Le Havre 2007). Poradnik o takim charakterze dla młodego Zygmunta Augusta napisał Stanisław Orzechowski, *Fidelis subditus sive De institutione regia ad Sigismundum Augustum libri duo* (1543–1548, wyd. 1584).

Starożytnym tekstem, którym w tej partii poematu do pewnego stopnia inspirował się Kochanowski, jest druga mowa Izokratesa, skierowana do Nikoklesa, króla cypryjskiej Salamin. Obszernym zbiorem toposów i cytatów wykorzystywanych w *Satyrze* jest dzieło Reinharda Lorchy *De institutione principum loci communes ex diversis iisdemque optimis autoribus collecti* (Francoforti 1538; następne wydania: Francoforti 1541 – z tego wydania korzystamy w komentarzu – oraz 1563), które na język polski przełożył Stanisław Koszutski, poprzednik Łukasza Górnickiego na stanowisku królewskiego bibliotekarza. Tłumaczenie to, opublikowane w 1558 r., opracował Erazm Gliczner, który uzupełnił je przekładem mowy Izokratesa i w osobnej dedykacji wyjaśniał, por. IsocrGlicz, k. [186^{bis}]: „te księgi o wychowaniu człowieka przełożonego Lorchijusá że tak známienite á potrzebne káżdemu chreścijáńskiemu człowiekowi są, tá oracyja Izokrátesá, jáko ja mogę rozeznáć, jest jáko máłe sumowánie á zebránie krotkie tej wszytkiej náuki, która sie w tych to księgách zámýka”.

Inne renesansowe utwory, z których mógł Kochanowski w tym zakresie korzystać, to traktat Giovanniego Gioviana Pontana *De príncípe*, powstały w 1463 r., a wydany po raz pierwszy

w Neapolu w 1490 r. i wielokrotnie wznawiany w XVI w., dzieło Erazma z Rotterdamu *Institutio principis Christiani* (1516) oraz poemat Pierre'a de Ronsarda *Institution pour l'adolescence du Roi tres-Chrestien Charles, IX de ce nom* (1562). Choć ten ostatni ukazał się zaledwie rok przed napisaniem *Satyra*, mógł mieć wpływ na Kochanowskiego (zob. Morawski, s. 38–39; Zetowski, s. 169; A.M. Komornicka, *L'image du souverain idéal – d'après Pierre de Ronsard et Jan Kochanowski*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria” XX, 1987, s. 271–296).

Karta tytułowa

k. A/1–2 (Sat tytuł utworu): SATYR albo Dziki mąż – w mitologii greckiej satyrowie (faunowie), przedstawiani z kozłimi nogami, rogami i uszami, to leśne bóstwa płodności wchodzące w skład orszaku Dionizosa. Także Kochanowski charakteryzuje ich jako nieokrzesani i rozwiązyli lud żyjący w lesie, por. KochPan, k. B2/4–5 (3–4, przeł. D. Sutkowska):

Hos Satyros dicunt, gens nimirum haec quoque silvis
Dedita, sed natura rudis moresque petulci.

[Tych oto zwa Satyrami: plemię to także miłujące lasy, lecz z natury nieokrzesane i obyczajów swawolnych.]

Opis Kochanowskiego jest zgody z tradycją, por. np. scholia do *Uczty* Platona, 215b: Σάτυροι ... τράγῳν οὐκ ἑλὴ καὶ τρίχας νομίζοντες εἶναι παραδεδόται („Tradycja mówi, że przypisywano satyrom kozłe nogi i owłosienie”), Hor. *Carm.* II, 19, 4: „capripedum satyrorum” („koźlonogich satyrów”), Fulg. *Myth.* III, 1: „satyri cum caprinis cornibus depinguntur” („satyrów przedstawiano z kozimi rogami”). Podobnie pisał o satyrach padewski wykładowca Kochanowskiego Francesco Robortello, *Explicatio de satyra*, [w:] Robortello 1555, s. 22: „Ego sane in antiquis numismatis multos spectavi facie humana ... habentes pedes caprinos, caput cornigerum” („Ja w każdym razie na starożytnych monetach widziałem ich wielu o ludzkiej twarzy ... z kozłimi nogami i rogatą głową”). Rej charakteryzuje ich, por. RejWiz, k. 46: „Satyrowie są dziwy z człowieczemi głowami a z kozłowemi rogami”, zaś Bielski w rozdziale *O dziwnych narodziech ludzi* pisze, por. BielKron, k. 8: „Satyry – ludzie leśni, w gorach albo w wielkich lesiech bywają, tak prętcy, iż go żadna rzecz nie ugoni, aż się stárzeje albo chory będzie, nágo chodzą, z żwirzem żywą, kosmáci, mowy żadnej nie mają, tylko jáko małpy krzykają”, przy innej okazji dodając, że satyrowie krzyżowali się z ludźmi – BielKron, k. 297v: „Książę gotskie Idántyrus widział w swoim wojsce pod namioty wiele cudnych biáłyłch głów, które się nierządnie chowały, wypędził je precz z namiotów. Ony, chodząc po pustyniách, jęli się z nimi chować bogowie leśni, które zwano Faunus i Sátyrus, ták iż się z nich prętko wiele ludzi námnożyło”. Na jednym z arrasów ok. 1555 r. zaprojektowanych przez artystów z kręgu Cornelisa Florisa i Cornelisa Bosa na zamówienie Zygmunta Augusta, który Kochanowski mógł oglądać na Wawelu, dwa satyry trzymają kartusz z monogramem królewskim.

Z kolei dziki mąż (*der wilde Mensch, l'uomo selvaggio*) – dzikus porośnięty sierścią, odziany jedynie w wieniec i przepaskę biodrową z liści, uzbrojony w maczugę – był legendarną postacią późnego średniowiecza i renesansu, cieszącą się sporą popularnością zwłaszcza we Włoszech i w państwach Rzeszy (zob. np. Ulewicz, s. 123–127; Ślaski, s. 43–48; Lenart), wspominaną już przez antycznych geografów i encyklopedystów (np. Herodot ich siedzibę lokalizował w Libii, Hdt. IV, 191).

Ten legendarny bohater był również popularny w polskiej kulturze XIV–XVI w. Plastyczne wyobrażenia dzikich mężów znane są z prac krakowskich miniatorów z 1335 r., ilustrujących przygody Aleksandra Wielkiego, a od ok. 1440 r. powszechnie zasiedlają bordiury rodzimych ilu-

minowanych rękopisów (Z. Rozanow, *Treści literackie miniatur „Graduahu Olbrachta”*, „Pamiętnik Literacki” LI, 1960, z. 3/4, s. 232–242; M. Gutowski, *Komizm w polskiej sztuce gotyckiej*, Warszawa 1973, s. 64–74). Dawni leksykografowie notują go co najmniej od 1447 r., kiedy pojawia się w marginalnej nocie: „Dziki mąż – *vir bestiarus*” (A. Brückner, *Średniowieczna poezja łacińska w Polsce*, cz. 2, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” XXII, 1893, s. 41), podobnie w słowniku z 1528 r., Mymer¹, k. 28: „*miro – Wildman*, dziki mąż” i późniejszych, np. BartBydż, s. 91/a: „*miro, mirator – dziki mąż*”, por. komentarz do k. Av/10–11 (Sat 6–7). Dla naszych przodków był on postacią równie realną, co czarnoskóry, i w dawnej wyobraźni podobnie jak on zamieszkiwał dalekie krainy, np. w *Historii o żywocie Aleksandra Wielkiego z 1550 r.* jest osobny rozdział, por. HistAl, k. K6v: *Jako Aleksander znalazł człowieka leśnego kosmatego a głos mając jako wieprz*, a według BielKron, k. 444, jedną z wysp Nowego Świata odkrytą na początku 1500 r. zamieszkiwali: „dzicy á leśni mężowie, domow żadnych nie mając, jáko zwierzęta mieszkając, tylko po sláku poználi stopy wielkie mieć u nog”, ich siedziby lokalizował również na krańcach Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, k. 433v: „Drugie rzeki Kászymá, Táchnin. Za tymi rzekami dzikie ludzie powiádają być kosmáte jáko zwierzęta, którzy sie tylko zwierzem á rybami żywią, nie dają nikomu nic áni rozumieją niczemu, w lesiech mieszkają jáko jedny zwierzęta”.

Na dworze Zygmunta Augusta już w 1546 r. urządzano gonitwy, opłacając zatrudnionych do przebierania się za dzikich mężów (w królewskich rachunkach zostali oni określani jako „personae ad instar ... hominis silvatici” [„osoby na podobieństwo leśnych ludzi”], *Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce*, t. I: *Rachunki dworu królewskiego 1544–1567*, wyd. A. Chmiel, Kraków 1911, s. 217), w kształcie ich sylwetek sporządzano tarcze strzelnicze (jak wynika z przydanego do tłumaczenia obcego tekstu porównania w GórnDworz, k. Ii6: „Prosto jáko owi strzelcy, którzy do dzikiego mężá strzelając, telko jedną drogą trefiáją w serce, á tysiąc tych drog jest, kotoremi chybiáją nie telko sercá, ále i wszytkiej tarczej”), włączano ich do herbów szlacheckich (np. dziki mąż z maczugą i wieńcem na głowie w klejnocie herbu Dęboróg, którego od XV w. używało kilka rodów na Litwie i w Prusach Królewskich; zob. A. Znamierowski, *Herbarz rodowy. Kompendium*, Warszawa 2004, s. 98), wykorzystywano jako trzymaczy heraldycznych (najpewniej do pary dzikich ludzi odnosi się wzmianka dotycząca elementu dekoracji Bramy Floriańskiej na ingres Anny Austriaczki do Krakowa w 1592 r.: „a na tej przyprawieni byli dwaj satyrowie na kształt mężczyzny z białogłowá, którzy trzymali orlá wielkiego białego”, J. Bielski, *Dalszy ciąg „Kroniki polskiej”, zawierającej dzieje od 1587 do 1598 r.*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 166–167), element dekoracyjny (np. na stropie malowanym po 1600 r. w kamienicy toruńskiej przy ul. Łaziennej 4; K. Kalinowska, *Malowane stropy w kamienicach Torunia XVI–XVIII w.*, Warszawa 1995, s. 109–111) czy wreszcie godło kamienicy lub szyld zajazdu, którym używały nazwy (na temat roli dzikiego męża w kulturze i literaturze XV i XVI w. zob. m.in. R. Bernheimer, *Wild Men in the Middle Ages: A Study in Art, Sentiment and Demonology*, New York 1970; *The Wild Man Within: An Image in Western Thought from the Renaissance to Romanticism*, ed. E. Dudley, M.E. Novak, Pittsburgh 1972; T. Husband, with the assistance of G. Gilmore-House, *The Wild Man: Medieval Myth and Symbolism*, New York 1980; L.F. Kaufmann, *The Noble Savage: Satyrs and Satyr Families in Renaissance Art*, Michigan 1984; R. Bartra, *Wild Men in the Looking Glass: The Mythic Origins of European Otherness*, transl. C.T. Berrisford, Michigan 1995).

Określający stosunek rozłączny spójnik w tytule poematu *Satyr albo Dziki mąż* dowodzi, że Kochanowski dzikiego męża i satyra traktował równorzędnie (jak w tytułach *Tren 19 albo Sen* czy *Proporzec albo Hóld pruski*), jednego utożsamiając z drugim (podobnie jak późniejszy anonimowy naśladowca poematu w tytule: *Proteus abo Odmieniec*). Tradycja utożsamiająca dzikich mężów z satyrami i faunami cieszyła się popularnością już w średniowieczu, np. po wzmiance o Satyrach Izydor z Sewilli pisze w Isid. XI, 3, 22: „Dicuntur quidam et silvestres homines, quos nonnulli

faunos ficarios vocant” („Niektórzy są też nazywani leśnymi ludźmi, których pewni autorzy nazywają figowymi faunami”). Spośród polskich prac leksykograficznych identyfikację obu postaci znajdujemy choćby u Knapiusza, por. Cn. Th I, s. 1024/b: „*Sátyr*, v<ide> *Dziki mąż*” i 169/a: „*Dziki mąż, leśny, potwora leśna* – Satyrus”; por. też cytat w komentarzu do k. Bv/18 (Sat 208).

Ekwiwalencja taka pojawia się również w tekstach literackich. Począwszy od tłumaczy Biblii („dziki mąż” w przekładach Jana Leopolity młodszego z 1561, Szymona Budnego z 1572 i Jakuba Wujka z 1599 r. jest odpowiednikiem łac. „pilosus” Wulgaty w Is 34/14), a skończywszy na przekładach bajki Ezopowej (Aesop. 35 Hausrath-Hunger), w której postać w oryginale zwana οἰστρος, a w wersji łac. „satyrus” lub „faunus”, ma polski odpowiednik „dziki mąż” (BierEz, k. S3/a: *Łściwy nieprzyjaźliwy*; RejFig, k. Aa3: *Co dzikiego męża ulapił*). Stąd analogiczne utożsamienie spotykamy zarówno w tekstach innych autorów, np. PostępekPrCzart, k. 76v: „Piszą też o portugalskiej królowej, iż kąpać się z pannami na brzegu morskim, podpłynął pod nie wodą z cichą sátyr, to jest dziki mąż álbo wodny, pochwyił ją i uciekł”, jak i u samego Kochanowskiego, np. KochDryjas, k. A3/27–28 (79–80):

W lesiech látá swe trawiem z fauny rogátemi,
Co wy podobno mężmi zowiecie dzikiemi.

Ciekawe jest również świadectwo dotyczące uroczystej oprawy wesela, które między 16 a 25 czerwca 1582 r. Jan Zamoyski urządził swej siostrzenicy, Annie Oleśnickiej, wydanej za mąż za Jana Dulskiego. Zorganizowano wówczas „maszkary” z gonitwami za satyrami *vel* dzikimi mężczyznami, które tak wzmiankował ks. Jan Piotrowski w liście do Andrzeja Opalińskiego z 26 czerwca 1582 r. (Polkowski, s. 361, poz. 141): „Gonitwy przez dzikie męże, przez satyry. Ty sam byli, których było 10 koni, a osiem przy nich pieszo. Ciż odprowowali tańce w tychże maszkarach”.

Tytuł poematu nie oznacza więc dwóch różnych postaci (zob. np. Ślaski), ale zwraca uwagę na pełną ekwiwalencję obu odsyłających do tego samego desygnatu nazw, zgodnie z poglądami epoki uznając dzikich mężów za potomków faunów i satyrów. Dopowiedzenie Kochanowskiego w tytule poematu należy tłumaczyć tym, że krytyka upadku obyczajów, którą wygłasza satyr, rozwiązyły towarzysz orgiastycznych uctw Dionizosa (por. k. Bv/19–22 [Sat 209–212]), mogłaby brzmieć fałszywie, nie dziwiła jednak, gdy wypowiadał ją dziki mąż. W usta dzikusza-outsidera chętnie wkładano naganę cywilizacji, kultury czy stosunków społecznych, np. Hans Sachs w 1530 r. napisał wierszowaną *Klag der wilden Holzleut über die ungetreuen Welt*, którą rozślawiły drzeworytnicze ilustracje, przedstawiające głównego bohatera wraz z dziką partnerką (Chrościcki, s. 23), podobną wymowę miały wspomniane adaptacje bajki Ezopa pióra Biernata z Lublina oraz Reja. A ponieważ satyra-dzikiego męża przedstawiał Kochanowski jako istotę długowieczną (por. k. Av/17–18 [Sat 13–14]), mógł on przeprowadzać krytykę współczesnych obyczajów, porównując je z tymi sprzed stuleci, por. KochWr, s. 26/10–14: „Niepráwie i to znak dobry, mój pánie, ná co sie i Sátyr skárży, żesmy stárych á chwalebnych obyczájów odstapili, á miásto tego jélimsy sie zbytków, rozpusty, wszeteczności, łákomstwá i temu równá”.

Franciszek Morawski zwrócił uwagę, że Kochanowski poszedł za powszechną od czasów późnej starożytności tradycją, niesłusznie wywodzącą łac. słowo „satira” (wcześniej „satura”) z gr. οἰστρος (zob. Morawski, s. 37; przekonanie o istnieniu związku między rzymską satyrą a greckim dramatem satyrowym występuje już w pierwszej połowie IV w. w traktacie Euanthiusa *De fabula* włączonym do komentarza Donata do komedii Terencjusza). O dramacie satyrowym miano w tym czasie niewielkie pojęcie, głównie na podstawie *Poetyki* Arystotelesa, 1449a, 19–24, i wzmianek w *Uczcie mędrców* Atenajosa (jeden taki dramat w całości i obszerne fragmenty drugiego odkryto dopiero w XX w.).

W upowszechnieniu owej tezy miał udział uniwersytecki nauczyciel poety, Robortello, *Explicatio de satyra*, [w:] Robortello 1555, s. 26: „Vetus fuit mos satyras in scenam producere, eo ... modo, ut a choris et personis satyrorum recitarentur. Eum modum sublatum de medio crediderim post inventam comoediam. Cum tamen adhuc poetae maledicentiam exercerent suam, eiusmodi mordax poema satyrarum nomine appellarunt, quod persimile foret satyris antiquis” („Był dawny obyczaj wystawiania na scenie satyr, w ten ... sposób, że były recytowane przez chóry i postacie satyrów. Sądzę, że ten gatunek zniknął po wynalezieniu komedii. Gdy jednak poeci nadal folgowali swej napastliwości, taki złośliwy wiersz nazywali satyrą, ponieważ był podobny do dawnych satyr”). Także w księdze poświęconej satyrze (I, 12) popularnego w czasach Kochanowskiego podręcznika poetyki Juliusza Cezara Scaligera jej nazwa powiązana została z greckimi bożkami satyrami (w ramach polemiki z poglądem, wyznawanym w zasadzie przez dzisiejszych uczonych, że nazwa satyry pochodzi od *lanx satura* – misy zawierającej rozmaite płody rolne, składane w świątyni Ceres, jak twierdzi Pseudo-Akron we wstępie do scholiów do księgi I *Satyr* Horacego).

k. A/po 3 (Sat drzeworyt) – przedstawienie satyra na frontyspisie pierwszych wydań utworu było wzorowane na rycinie emblematu *In subitum terrorem* Andrei Alciati, zapewne na jednym z drzeworytów Pierre’a Eskreicha, którymi od 1548 r. ozdabiane były lyońskie wydania zbioru *Emblemata* spółki typografa Macégo Bonhomme’a i księgarza Guillaume’a Rouillégo (Alciato 1548, s. 101: *In subitum terrorem*; por. ryc. 9). O popularności tej ryciny świadczyć może fakt, że wcześniej była ona wzorem dla drzeworytu ilustrującego epigramat *In imaginem Apollinis cum Panisco decertantis* w druku Krzysztofa Kobyleńskiego *Variorum epigrammatum ad Stanislaum Rozimontanum libellus* (Cracoviae 1558, k. a), wydanym przez Oficynę Łazarzową (por. ryc. 10). Drzeworyt (60 × 109 mm) odbijany na kartach tytułowych wczesnych samoistnych wydań *Satyra* (na pewno KochSat2 i KochSat3, por. ryc. 11–12, a być może również KochSat1, por. ryc. 7 oraz *Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu*, s. 50–56), mocno podniszczony odbijaniem w nieznanach dziś drukach, pod koniec XVII w. był w posiadaniu krakowskiego typografa Mikołaja Aleksandra Schedla, który użył go do zilustrowania druku Jakuba Kazimierza Haura *Skład abo Skarbiec znakomitych sekretów ekonomijey ziemiańskiej* (Kraków 1689, s. 158, oraz wznowienie tytułowe: Kraków 1693, s. 158; por. ryc. 13).

[Dedykacja]

k. Av/1–3 (Sat tytuł dedykacji): NAJMOŻNIEJSZEMU W POŁNOCNYCH KRAINACH ... KROŁOWI – wobec wymienionych w utworze zagrożeń zewnętrznych nad oficjalną nomenklaturę królewską Zygmunta Augusta (1520–1572), wielkiego księcia litewskiego od 1529 i władcy Polski od 1530 r., poeta przedłożył tytuł wskazujący na mocarstwową potęgę Korony Polskiej. Kiedy przyjaciel poety, Górnicki, dedykował panującemu swój przekład *Dworzanina*, urzędowy tytuł królewski poprzedził informacją o podobnym charakterze, por. GórDworz, k. A2: „Najjaśniejszemu książęciu a najmożniejszemu w krześcijaństwie panu, Panu Zygmunтови Augustowi, z łaski Bożej krolowi polskiemu, wielkiego księdzu litewskiemu, ruskiemu, pruskiemu, mázowieczkiemu, żmudzkiemu i inszych wielu państw panu i dziedzicowi”. Analogicznie (zapewne pod wpływem *Satyra*) tytułowany był Zygmunt III w późniejszym druku – ZbyłDroga: *Droga do Szwecyjej namożniejszego w północnych krajach pana, Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego króla*.

k. Av/3–4 (Sat tytuł dedykacji): KROŁOWI z łaski Bożej – zwyczajowa formuła dynastycznego legitymizmu, będąca częścią urzędowej tytulatury władcy, por. np. „Zygmunt August, z Bożej łaski król polski, wielki książd litewski, ruski, pruski, mázowiecki, żmudzki etc.,

etc. pan i dziedzic” (tytułatura drukowanego listu sejmowego z 10 września 1563 r.). Zwracała ona uwagę na fakt, że król jest pomazańcem Bożym, por. np. ElekPrzestr, k. 21: „Iż chocia Bog dopuścił tej wolności ludziom, według zdania swego obierać sobie krolá, przecię tákowe obieránia uprzedza On sam przejrzeniem swym, sposobiájąc krolá tákiego, jákiego sprawy onego ludu przeciw Bogu zástużyły”.

k. Av/5 (Sat 1): Panie moj (to nawiętszy tytuł u swobodnych) – *swobodni* – ‘ludzie wolni, mający prawa (swobody) obywatelskie’, mowa o szlachcie. Kochanowski łagodzi tu starożytny pogląd, że panem (gr. δεσπότης, łac. „dominus” – słowa oznaczające pierwotnie ‘pana domu, właściciela niewolników’, por. komentarz do k. A3v/11 [Sat 97]) należy nazywać tylko boga, a nie króla. Pogląd ten w Eur. *Hipp.* 88 wypowiada sługa, zwracając się do Hipolita: ἄναξ – θεοῦς γὰρ δεσπότης καλεῖν χρῆών („władco – gdyż panami należy nazywać bogów”). August i Tyberiusz oburzali się, gdy ktoś mówił o nich, używając słowa *dominus* (Suet. *Aug.* 53, 1 i *Tib.* 27) – miejsca te przytacza Lorich 1541, k. 86v / LorichKosz, k. 51: „Oktáwijan August cesarz ..., gdyby kto był miał «pánem» názwać, miał to sobie zá jedną lekkość, jákoż to był przed wszyćkiemi ludźmi wybornie postáwá i słowy pokazał, gdy go jeden był ták názwał, ták to sobie rozumiał, jákoby mu kto przez to przezwisko okrucieństwo ná oczy wyrzucał. Tákíe pokory á mierności człowieká pogańského nieźle by mógł pan á przełożony káždy krześcijański náśládownić. Tákíeżci był uczynił Tyberyjusz cesarz, który gdy go jeden «pánem» názwał, do niego wskazał, aby go potym ná zelżywy pośmíech ták nie zwał”. Por. też OrzQuin, k. O4v–P: tytuł króla nie przysługuje „zwierzchnim pánom, które δεσπότης ... Grékové, to jest hospodármí ..., zowá, którzy niewolnikom pánują, á nie ludziom wolnym”.

Warto zwrócić uwagę z jednej strony na stosunek myśli Eurypidesa do Orzechowskiego: dla Eurypidesa królowi nie należy się miano pana, dla Orzechowskiego panu (niewolników) nie należy się miano króla, a z drugiej strony na stosunek myśli Orzechowskiego do Kochanowskiego: dla Orzechowskiego ten, kogo tylko niewolnicy nazywają panem, nie jest prawdziwym królem, dla Kochanowskiego ten, kogo obywatele wolnego kraju nazywają panem, ma godność najwyższą, czyli królewską.

Incipit dedykacyjnego wiersza Kochanowskiego wywarł na dawnych czytelnikach spore wrażenie, czego dowodzą jego naśladownictwa. Wołączem opatrzoną analogiczną parentezą zaczyna się też utwór wydany pod koniec roku 1564, por. Prot, k. Av:

Książę (gdyż tą godnością ciebie Bog dáruje
I w potrzebie státecznym sercem opátruje) ...

Z kolei dedykację przekładu Owidiuszowych *Metamorfóz* Waleriana Otwinowskiego otwierają słowa, por. OwidOtwin, k. X2 (*Do najaśniejszego Władysława IV, z Bożej łaski króla polskiego, w<ielkiego> ks<ięcia> litewskiego, ruskiego, pruskiego, mazowieckiego, żmudzkiego, inflantkiego, smoleńskiego, siewierskiego, czerniechowskiego i szwedzkiego, gotskiego, wandaliego dziedzicznego króla*, 1–3):

Pánie moj (bo ten tytuł właśnie służy tobie,
Ktoregom też i ja sam pánem obrał sobie,
I poddánstwo z inszymi ślubowałem cále) ...

k. Av/6 (Sat 2): na ten czas – ‘teraz, obecnie’, por. Mącz, k. 166v/b: „*in praesentia et in praesentarium* – ná ten czás” i 167/a: „*in praesens tempus pro tum* – ná ten czás”.

k. Av/6 (Sat 2): tobie godnych – ‘godnych ciebie’. Dawna łączliwość składniowa przymiotnika *godny* z celownikiem ma w Sł. XVI zaledwie 2 poświadczenia, podczas gdy łączliwość

z dopełniaczem liczy aż 911 poświadczeń, składnię *godny tobie należy* zatem uznać za wyszukana i nacechowaną stylistycznie.

k. Av/7 (Sat 3): wołem złotorogim – w Grecji i w Rzymie istniał zwyczaj pozłacania rogów składanego w ofierze bydła. Zob. Hom. *Od.* III, 382–384, gdzie Nestor, prosząc Atenę o przychyłość, obiecuje złożyć jej w ofierze jałówkę z pokrytymi złotem rogami, por. też Verg. *Aen.* IX, 326–329, gdzie syn Eneasza, Askaniusz, przyrzeka złożyć w ofierze Jowiszowi „aurata fronte iuvenum” („byczka z pozłaczanym czołem”) oraz Macr. *Sat.* I, 17, 29, o pochodzeniu *Ludi Apollinares*: „censuerunt patres Apollini ludos vovendos faciendosque ... decemvirisque praeceptum, ut Graeco ritu hisce hostiis sacrum facerent: Apollini bove aurato et capris duabus albis auratis, Latoniae bove femina aurata” („senatorowie postanowili ślubować i urządzić igrzyska na cześć Apollina ... i decemwirom nakazano, by według obrządku greckiego złożyli następujące ofiary: Apollinowi pozłaczanego byka i dwie pozłacane białe kozy, Latonie pozłaczaną krowę”).

Ten sam motyw wprowadził poeta do parafrazy psalmu, por. KochPs, s. 101/21–24 (69, 65–68):

Á ty więc, moją lutni, pomni chwałę dawać
I Pąską łaskę wiecznie wyznawać,
Co Pan tak wdzięcznie przyjmie, że nigdy tak drogi
Przed nim nie będzie wół złotorogi.

Por. też StryjKron, s. 791: „Przeto natenczas uprzejmie chętniową dobrą wolą naszą, którą i Bog sam wdzięcznej niż ofiary złotorogie przyjmuje, łaskawie przyjmij, Czytelniku miły”.

Epitet *złotorogi* stanowi kalkę gr. χρυσόκερως (np. Ps.-Plat. *Alcib.* II 149c) – Kochanowski korzystał z owego *compositum* także przy innych okazjach, np. KochFrag, s. 23/2 (Pieśń 6, 88), a za nim poszli kolejni autorzy, np. PudłFr, s. 74: „złotorogi jeleni”, StryjKron, s. 791, i Jan Jurkowski (zob. Karpluk, s. 14).

k. Av/8 (Sat 4): Boga błagamy kadzidłem – ‘przebłagujemy Boga paleniem kadzidła’. W tekście dawna bezprzymiowa konstrukcja składniowa *błagać czym*, por. np. Prot, k. B: „Byłem tedy z swych przodków sprośnym pogáninem, Błagając Boga owcam i czerwonym winem”, KochFr, s. 97/17 (III, 12, 21): „Tym cię błagam, o królowa”.

k. Av/9–10 (Sat 5–6): kwapioną Pracą – ‘pracę wykonaną w pośpiechu, naprędcę’, por. np. Mącz, k. 326/b: „*appropereatum opus* – pospieszna, kwąpiona robotą”. *Satyr albo Dzikiego maż*, będący literackim wsparciem stanowiska obozu królewskiego na sejmie warszawskim, mógł faktycznie zostać napisany w krótkim czasie: poemat wzmiankujący wydarzenia z września i października (por. komentarz do k. A3v/19–20 [Sat 105–106] i A3v/13–14 [Sat 99–100]), a nawet grudnia 1563 r. (k. B3/11–22 [Sat 279–290]) został najpewniej ukończony na przełomie 1563/1564 r. Por. też komentarz do k. B/20 (Sat 184).

k. Av/10 (Sat 6): za wdzięczne przyjąć – ‘przyjąć z wdzięcznością’, por. np. CzechRozm, k. A8: „Już tedy rozmowy te ode mnie za wdzięczne przyjmiecie i ony pilnie czytacie”, GliczKsiąż, k. A4v: „Tę tedy pracą moją á chuć ... ráccie za wdzięczne natenczas przyjąć”.

k. Av/10–11 (Sat 6–7): swą przyrodzoną Ludzkość okazać przeciw tej leśnej potworze – ‘okazać leśnemu monstrum wrodzoną życzliwość’; *przyrodzony* – ‘właściwy sobie, wrodzony’, por. np. Mącz, k. 144/b: „*genuinus*, -a, -um – przyrodzony, własny, co z przyrodzenia jest”; *ludzkość okazać przeciw komuś* – ‘okazywać komuś przychyłość, życzliwość’, por. np. BibRadz I, k. 26: „Wielka ludzkość Jozefową przeciw braciej swej, á zwłaszcza przeciw Beniáminowi”, ReszPrz, s. 72: „żaden więcej żadnej ludzkości nie pokazuje przeciw ubogiemu”; *potwora* – ‘istota pół ludzka, pół zwierzęca’, por. BartBydg, s. 92/b: „*Monstrum* – dziw *vel* potwora”, Cn. Th I, s. 169/a: „*Dzikiego maż, leśny, potwora leśna* – Satyrus”.

k. Av/13 (Sat 9): Płochá twarz – ‘dzika, groźna twarz’, por. np. Mącz, k. 120v/b: „*effero ... – czynię dzikim, płochym, szalonym*” oraz 471v/b: „*vacerra ..., idem quod vecors et vesanus – szalą, płochy, wściekły*”. Por. k. A2/5 (Sat 18) i komentarz.

k. Av/16 (Sat 12): Gani rząd – ‘krytykuje obyczaje, porządki społeczne’, por. np. Koch-Pieś, s. 1/14–17 (I, 1, 9–12):

Lepiej polnych Tátarów dawny zwyczaj niesie,
U których każdy swój dóm wozi ná koleisie,
Lepszego rządu *Getae* grubi używają,
Gdzie niwy niemierzone wolné zbożá dają.

Czasownik wskazuje na charakter oracji Satyra, która jest mową ganiącą (*vituperatio*), należąca do rodzaju oceniającego (*genus demonstrativum*).

k. Av/16 (Sat 12): jedno iż nie łaje – ‘niemal posuwa się do obelg’; *jedno iż* wzmacnia ekspresję, uwydatniając pozorne prawdopodobieństwo w wypowiedzeniach z orzeczeniem zaprzeczonym, por. np. RejKup, k. Dv: „Za złe to od nich przyjmują, Jeno iż ich psy nie szczują”, Rej-Wiz, k. 40: „Pátrrze, jáko z Pochlebstwem pięknie z sobą chodzą, Jedno iż się zá rączki pospołu nie wodzą”.

k. Av/17 (Sat 13): jeśli nie plecie – ‘jeżeli nie zmyśla, nie gada od rzeczy’, por. np. KlonWor, s. 47: „Więc on niezbędny oszust twierdzi zá rzecz istą, Że widział własnym okiem Dziewicę Przeczystą, ... Więc plecie, bredzi, mata”, Prot, k. A2v: „Przeto że stárszy milczą, gdzie mówić się godzi, Drudzy ledá co plotą jáko ludzie młodzi”.

k. Av/19–20 (Sat 15–16): Ale już mię sám rogiem po grzbiecie zajmuje – Teshno go, że swej rzeczy dawno nie sprawuje – ustęp przypadł do gustu dawnym czytelnikom. Tak sparafrazował go w zakończeniu dedykacji autor *Proteusa abo Odmienca* z 1564 r., Prot, k. Av:

Słuchajmy Proteusá, widzę, że się gniewa,
Przeto, że swojej pieśni nierychło nam śpiewa

– tak Jan Jurkowski w zakończeniu dedykacji *Chorągwi Wandalinowej*, JurkChor, k. Av:

Áleć mię sám gąłęzią po grzbiecie zájmuje,
Teshno go, że swejwoli dawno nie szturmuje

– a tak Szymon Zimorowic w zakończeniu *Dziewosłęba*, rozpoczynającego *Roksolanki, to jest Ruskie panny* (Kraków 1654, k. C):

Ále dawno dziewiczy pierwszy poczet teśni,
Że jeszcze nie záchyna roznogłośnych pieśni.

k. Av/19 (Sat 15): mię sám rogiem po grzbiecie zajmuje – ‘bodzie mnie rogiem tu w grzbiet’. St. XVI poza tym notuje tylko jedno poświadczenie połączenia *zająć (zajmować) po grzbiecie* – ‘uderzać, dzielić’, por. PudlFr, s. 54: „Zaž též kápicá winná, kiedy owo mnichá Zajmą u sosnowého po grzbiecie kielichá?”, por. też Cn. Th. II, s. 1403: „zajmuję kogo po grzbiecie, uderzam”; *sám* – zaimiek wskazujący ‘tu, tam’, por. np. CzahTr. k. K: „ludzi sám w owej kráinie dość żywych, Ktorzy wiedzą, jáko spraw pilnuję pocziwych”.

k. Av/20 (Sat 16): T eszno go – ‘tęskno mu, niecierpliwi się’, por. np. RejJóz, k. A7: „Natychmiast, panie ojczcie, teszno mię też było, Że już dawno nicz o nich tu nie słyhać było”, SkarŻyw, s. 185: „á teszno ich było, gdy czego nie ciérpieli”.

k. Av/20 (Sat 16): swej rzeczy dawno nie sprawuje – ‘tak długo nie może wygłosić swej mowy’, por. np. Mącz, k. 86/a: „dicere proprie est oratorum – mówić, rzecz sprawować”.

Satyr

k. A2/4 (Sat 17): Tak, jako mię widzicie – w takim wstępie poematu upatrywano dowodu na to, że *Satyr* Kochanowskiego miał charakter sceniczny i stanowił wręcz prolog do *Odprawy posłów greckich* (Zetowski, za nim teżę powtarzali m.in. Ulewicz, s. 116–120; J. Pelc, *Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, wyd. 3 zmien., Warszawa 2001, s. 245–246; Lenart, s. 142–171). Tymczasem poeta odwołuje się do ryciny zdobiącej frontyspisy pierwszych wydań, przygotowanej specjalnie dla tego dzieła (zob. np. Chrościcki, s. 16; Krzywy, s. 68–69, przyp. 117). Była to praktyka znana polskim drukom renesansowym. Przykładowo drzeworyt ukazujący Śmierć jako rozkładającego się trupa biorącego zamach kosą, który Maciej Szarfenberg odbił na karcie tytułowej druku z 1542 r., został dopełniony epigramatem *Śmierć o sobie mówi* (*Śmierci z Mistrzem dwojakie gadania*, Kraków 1542, k. A–Av; zob. R. Grześkowiak, *O morowym kontekście i dwóch dawnych czytelnikach XVI-wiecznego wydania dialogu Polikarpa*, „Pamiętnik Literacki” CXIII, 2022, z. 2, s. 142 i 146):

Ja, Śmierć, nąd wszemi ludźmi pánuję,
Stáre i młode tą kosą powojuję.
Jáko mię tu widzisz w tej postáwie,
Táki ty będziesz po skonániu práwie.

Początek wypowiedzi Satyra (k. A2/4–17 [Sat 17–30]) świadczy o tym, że autor w porozumieniu z drukarzem planował ozdobić wydanie drzeworytem z przedstawieniem tytułowego bohatera. Zamiar poety, mało wyrazisty dla niektórych badaczy z XX i XXI w., dla odbiorców z XVI i XVII w. był w pełni zrozumiały. Z tego samego zabiegu skorzystał pierwszy naśladowca *Satyra*, anonimowy autor *Proteusa abo Odmienieca*, por. Prot, k. A3–A4:

Byłém kiedyś Proteus jédyny ná świecie.
...
Ogień, powietrze, wodá, ty zwirzchnie żywiół,
Żwierzętá, ktore widzisz koło mnie ná poły,
To wszystko mnie służyło, jam się wedle czásu
Przemieniał z tego w drugie, uchodząc niewczásu.
...
Co znaczy to powietrze i obłoki gęste?
Coż wždy tobie pomogły i odmiány częste?
...
Ále coż to zá morze, co zá ciche wody?
Tu są brzegi zdrádlive, tu się boj przygody.

W tym przypadku tekst został wydrukowany w prowincjonalnej oficynie w Brześciu Litewskim, właścicielowi której nie udało się znaleźć odpowiedniego drzeworytnika i ostatecznie po-

emat ukazał się bez ryciny (zob. D. Chemperek, *Cyprian Bazylik autorem „Proteusa abo Odmieńca”*, „Wielogłos” XLV, 2020, nr 3, s. 7–8). Więcej szczęścia miał Jan Jurkowski, który z analogicznego patentu skorzystał w krakowskim druku *Choraągiew Wandalinowa* z 1607 r. Wzorowany na *Satyrze* początek poematu (JurkChor, k. A2/4–7 [1–4]):

Ták, jáko mię widzicie, choć mam ná łbie drzewá
I twarz darniem zákrytá, i kámiennie trzewá,
Z ktorych wam wieczne płyná żywe wiślné zdroje,
Płácz moj Wiślá wyrażá, žal to, łzy to moje

– odsyła do umieszczonego na karcie tytułowej specjalnie zamówionego na potrzeby tego druku drzeworytu, ukazującego bóstwo rzeczne, z którego głowy wyrastają trzy drzewa: palma i dwa inne liściaste (kolejny odsyłacz do ryciny znajduje się w tekście poematu Jurkowskiego nieco dalej, zob. JurkChor, k. A3/31).

k. A2/5 (Sat 18): nieprawie cudną – ‘nie całkiem cudną, tj. prawdziwie szpetną’, przykład litoty, figury retorycznej używanej w celu osłabienia treści wypowiedzi przez wprowadzenie w miejsce oczekiwanego wyrażenia jego antonimu. Zaprzeczony przysłówek *nieprawie* w połączeniu z przymiotnikiem zmienia jego sens, odnosząc przeczenie do melioratywnej treści tego przymiotnika, por. np. RejPos, k. 348v: „jeli sie byli niektorzy mázáć jákiemiś máściámi ścian ... i ine dziwne wymysły, á snadź niepráwie krześcijáńskie, czyniáć”. Kochanowski chętnie posługiwał się litotą, por. np. KochPieś, s. 22/12–13 (I, 19, 11–12): „Ujrzysz táń i płeć chropáwą, i zęby Niepráwie biále, jeno uchyl/ gęby”, KochWz, s. 142/6–12: „Lucyjus ..., będąc niepráwie trzézwy [= *ebrietas furens*], szedł sam w dóm do Filodemá. Táń zástawszy pánnę u nóg ojcowskich klęczáć, rozkázał jęć práwie z grozá, áby z nim szlá. W czym iż go niepráwie posłuszna być chciáła [= *illa cum facere cunctaretur*], podrápawszy ná nię szátý, zbił ją okrutnie”. Ten typ ironii Górnicki wzmiankował na marginesie charakterystyki mowy „trefnej i dworskiej”, por. GórDworz, k. Rv: „Wspomnię też tu dworskie jedno zátrefnowánie, kiedy owo człówiek iná powiedá, á iná rozumie, nie áby práwie przeciwná rzecz mowić sie miáła, jáko kiedy kto Murzyná biáłyńm zowie ábo wielkiego chłopá kárlem, ábo bárzo żadnego Parysem (ácz i to czásęńm ma swá gráciyá), ále kiedy owo kto státkiem mowí, á oná wszytká powieściá dworuje, ináczęń to rozumiejąc, niż jáko powiedá”.

k. A2/8–9 (Sat 21–22): Aleście je tak długo tu, w Polszcze, kopali, Żeście z nich ubogiego Satyra wygnali – *kopać* – ‘karczować’, por. np. SarnStat, s. 189: „od stárych pól wciáz któkolwiek lásy, chrósty álbo dąbrowy będzie kopał, óń dziesięćinę má bráć z nowin”, BielSat, k. Hv: „Wolá drudzy czci spráwiáć, wiáry nowe kowáć, Lásy kopać, brog stáwiáć á wioski kupowáć”.

Por. Stat. *Theb.* VI, 110–112, gdzie też jest mowa o skutkach wycinania lasu (za: Głombiowska 2013, s. 131, przeł. M. Brożek):

... linquent flentes dilecta locorum
Otia cana Pales Silvanusque arbiter umbrae
Semideumque pecus.

[Opuszcza z płaczem ulubione miejsce spoczynku siwa bogini Pales i Sylwan, pan lasów cienistych, i półboskich tłum Faunów.]

Z odwrotnością tej sytuacji mamy do czynienia w zakończeniu utworu *Pan Zamchanus*, gdzie bożek Pan słaui Jana Zamoyskiego za to, że nie dopuszcza do wyrębu zamechskich lasów, por. KochPan, k. B2v/12–20 (39–47, przeł. D. Sutkowska):

... Neque enim temere illo vindice quisquam
 Letiferas ausit silvis inferre secures
 Et patriis Satyros pavitantes exigere antris.
 Expertes prorsus curae omnis degimus aevum,
 Quod sociis loca sortitis diversa negatum est,
 Qui patriam antiquam sedesque domosque vetustas
 Ferro certatim excindi flammisque cremari
 Non semel aspexere locumque subinde coacti
 Mutare exilia in diversa abiere gementes.

[Dzięki jego obronie nikt się nie ośmielił bez namysłu wnosić w lasy śmiercionośne siekiery i spłoszone Satyry wypędzać z rodzimych jaskiń. Wolni od wszelkiej troski pędzimy życie, a tego odmówiono towarzyszom, którym los przeznaczył inne okolice. Ci nieraz widzieli, jak dawną ojczyznę i siedziby, i domostwa stare niszczy się na wyścigi żelazem i pali ogniem, i wraz zmuszeni byli zmienić pomieszkanie i z płaczem na tułaczkę ruszać w różne strony.]

W rzeczywistości zamechskie lasy podlegały tak intensywnej wycince, że poddani Zamoy-skiego w 1574 r. skarżyli się Henrykowi Walezemu, że na polecenie swego pana zmuszani są do wyrębu starodrzewu, przez co nie mogą zakładać barci (J. Kowalczyk, *Jan Kochanowski i Jan Zamoyski*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety 1530–1980*, red. T. Michałowska, Warszawa 1984, s. 270).

k. A2/10 (Sat 23): buk do huty – w hutach do wytapiania żelaza używano drewna o wysokiej temperaturze spalania, przede wszystkim bukowego. Dawny proces technologiczny wymagał dużego zużycia opału (Rybarski, t. I, s. 138). Jak dowodzi kompendium Pietra de’ Crescenziego, drewno bukowe wykorzystywano również przy wyrobie szkła, por. P. Krescentyn, *Księgi o gospodarstwie*, Kraków 1549, szp. 465–466: „O buku: ... Ktore też drzewo do huty szklarskiej barzo jest dobre, gdyż z niego bywa popiół czysty ku działaniu szkła (a to za świeża, poki sie go hrobaki nie imą toczyć)”.

k. A2/11 (Sat 24): sośnia na smołę – ‘sosnę do wyrobu smoły’. Smołę drzewną pędzono z pni drzew iglastych, przede wszystkim sosen i jodeł, w specjalnych piecach drzewnych. W XVI w. towary leśne (por. komentarz do k. A2v/1–2 [Sat 35–36]) były po zbożu drugim polskim przedmiotem eksportu, ale smoła nie plasowała się wśród nich wysoko: w 1565 r. wyeksportowano z Gdańska 1348,5 łasztów smoły drzewnej (Rybarski, t. I, s. 51–52).

k. A2/11 (Sat 24): dąb na skutny – ‘dąb do budowy barek rzecznych’. Technologię konstruowania barki do rzeczego spławu zboża do Gdańska (komięgi) przed lutym 1568 r. opisał poeta w łacińskiej elegii, gdzie znalazła się również wzmianka o Satyrze, którą należy rozumieć jako ironiczne odwołanie do własnego poematu (zob. np. C. Backvis, *Wokół „Satyra” Jana Kochanowskiego*, przeł. J. Prokop, [w:] idem, *Szkice o kulturze staropolskiej*, wybór, oprac. A. Biernacki, Warszawa 1975, s. 92–94; W. Weintraub, *Polski i łaciński Kochanowski: dwa oblicza poety*, [w:] idem, *Rzecz czarnońska*, Kraków 1977, s. 233–234), por. KochEl, s. 93/1–22 (III, 15, 39–60, przeł. E. Buszewicz):

Dumque favet Boreas, dum frigore flumina torpent
 Et faciles praebet nixque geluque vias,
 Materiam silvis fabricandae convehe navi,
 Irato Satyrus frendeat ore licet.
 Ac primum duplices disiunctim pone carinas,
 Nam trabibus totum texere oportet opus,

Quas transversa cavis coniungant tigna carinis,
 Affixa ad lentas tigna quoque ipsa trabes,
 Pars quarum anterior modice inflectatur, ut amnis
 Exsuperet fluctus commodiusque natet.
 Huic latera aequentur gemina fundata carina
 Puppisque ingenti concava nixa trabe.
 Tum rimas, ne qua furtivus perfluat humor
 Et Cereri admissa damna det intus aqua,
 Conveniet musco tortoque, o villice, *faeno*
 Sarciri. Hac tibi sit cura cave ulla prior.
 Atque ubi iam pontem glaciali marmore iunctum
 Vistula collectis fregerit auctus aquis,
 Informis liquidas descendat navis in undas
 Et petat Arctoi littus onusta maris
 Nec reditum speret. Satis est, si frugibus aere
 Pensatis redeat nauta domum ipse pedes.

[A póki sprzyja Boreasz, póki rzeki krzepną od mrozu, a śnieg z lodem umożliwiają łatwą drogę, zwóz z lasów budulec statku, który masz zbudować, choćby na to gderał rozgniewanymi ustami Satyr. Najpierw więc połóż osobno dwie kłody, bo całą konstrukcję należy spoić wręgami, które połączą poprzeczne belki z wydrążonymi kłodami, a wręgi będą przymocowane do mocnych belek. Przednią część należy lekko wygiąć, aby statek wystawał ponad fale rzeki i łatwiej pływał. Należy dopasować do niego burty, osadzone na owych dwóch kłodach, i wygiętą rufę opartą na ogromnej belce. Wówczas, wieśniaku, aby gdzieś nie wpłynęła zdradziecka wilgoć, a woda, dostawszy się do wnętrza, nie uczyniła szkody Cererze, należy zatkać szpary mchem i poskręcany sianem. Bacz, aby ta troska była dla ciebie ważniejsza niż jakakolwiek inna. A gdy już Wisła, zebrawszy fale, wzbierze i przełamie most spojony lodowym marmurem, niech niekształtny statek zstępuje na przejrzyste wody i zdąży, załadowany, na brzeg północnego morza, i niech nie liczy na powrót. Wystarczy, jeśli żeglarz sprzeda płony za pieniądze, a sam powróci do domu pieszo.]

k. A2/12 (Sat 25): podobno – ‘chyba, widocznie’, por. np. GliczKsiąż, k. I3: „Błogosławieni są ci, którzy miłują czystość, ale podno takiego żadnego przy dworze nie najdzie”, Mącz, k. 134v/b: „*et forte (adverbium dubitandi)* – snadź, podobno, z przygody”.

k. A2/12 (Sat 25): prze ludzi łakome – ‘z powodu chciwych ludzi’, por. np. RejZwierz, k. 95v: „Są też dobrodziejstwa niektóre szkodliwe, co je prze ludzi czynimy, a wždy je sobie tym powinowácimy”.

k. A2/13 (Sat 26): jaskinie i gory świadome – ‘znane (sobie) jaskinie i góry’; *świado-my* – ‘znany’, por. np. KochPhaen, s. 5/29 (115): „To rzekszy, ku świadomym góróm sie puścił”.

k. A2/16 (Sat 29): ty biedne pieniądze – ‘te marne pieniądze’, podobnie w KochPieś, s. 38/21–22 (II, 5, 33–34): „Wsiądamy? Czy nas półmiski trzymają? Biedné półmiski, czego té czekają?”. Por. Thphr. fr. 78 (w wyd. Wimmera = L74 w wyd. Fortenbaugh’a u Plut. *Mor.* 527b: *De cupiditate divitiarum*): ἀπλοῦτος ὁ πλοῦτός ἐστιν („bogactwo jest pozbawione bogactwa”). Erazm przytacza wyrażenie ἀπλοῦτος πλοῦτος (tłumacząc je: „inopes opes”) w *Adag., Prolegomena* 13: *De figuris proverbialibus*. Podobne zbitki były także znane szesnastowiecznej polszczyźnie, por. np. OrzJan I, s. 43–44: „Jesli sie podwyższy żołd żołnierzowi, tám i zá kwartnik czci nie przybywa, ale sie już dálej zachodzi w niewolą ... Wszystko znosić musisz, o biédny pieniądz, jáko cię doznają, zátáić sie nie możesz” (połączenie *biedny pieniądz* Śl. XVI notuje 3 razy).

k. A2/17 (Sat 30): upalili – ‘opalił, ogrzali’, por. np. Mącz, k. 119v/b: „*fatigari aestu* – ugorzeć álbo upalić się ná słońcu”.

k. A2/18 (Sat 31): Prozna to – ‘daremnie’, u Kochanowskiego forma archaiczna, por.: „*frustra* – prozna” w glosariuszu z ok. 1428 r. (L. Malinowski, *Zabytki języka polskiego w rękopisie n. 2503 Biblioteki Uniwersytetu Krakowskiego w Krakowie*, „Prace Filologiczne” I, 1886, z. 2/3, s. 490) i Mącz, k. 138/b: „*frustra (adverbium)* – próżno, darmo”.

k. A2/18 (Sat 31): wierę – ‘zapewne, doprawdy, zaiste’, por. np. RejWiz, k. 13: „Wierę jákoś niedobrze więc z naszymi pány, Ktorzy ták niebeśpiecznie bogáctwá szukájá”.

k. A2/19 (Sat 32): Nie má-ż dziś w Polsce, jedno kupcy a rataje – ‘dzisiejszą Polskę zamieszkują wyłącznie kupcy i rolnicy’; *rataj* – ‘chłop, rolnik; władarz, zarządca chłopów’, por. np. Cn. Th. II, s. 952/a: „*rátaj*, ... władarz ... *aliis* kmiéc, rolnik”. Takie role, zdaniem Satyra, wbrew swemu rycerskiemu powołaniu przyjęła na siebie szlachta, zarabiając na uprawie zboża i wycinie lasów; por. też cytat propozycji sejmowej Myszkowskiego w komentarzu do k. A2v/3–6 (Sat 37–40).

k. A2/20 (Sat 33): misterstwo – ‘sztuka, kunszt’, por. np. FałZioł I, k. 156/b: „ku wiele użytecznym rzeczam dowcipnym misterstwem może być brano”, RejPos, k. 47: „*pátrzaj* tu wielkiego misterstwá á wielkiej tájemnice Páńskiej, która się tu w tej ofiárze zámyka”.

k. A2/20 (Sat 33): do Brzegu z woły – ze względu na duże zapotrzebowanie na mięso w krajach niemieckich eksport trzebionych samców bydła polskiego czerwonego (w mniejszym stopniu bydła stepowego o siwym ubarwieniu) był bardzo opłacalny. W leżącym nieopodal Wrocławia Brzegu odbywały się największe targi bydła na Śląsku. Szczególną popularnością cieszyły się tam jarmarki listopadowe (w latach osiemdziesiątych XVI w. sprzedawano na nich rocznie ok. 10 tys. wołów) oraz na przełomie lipca i sierpnia (w tej samej dekadzie łącznie na jarmarku w Brzegu i w Świdnicy sprzedawano rocznie ok. 16–19 tys. wołów; Rybarski, t. I, s. 62–66). Na początku lat sześćdziesiątych utrzymywała się jeszcze zwykła tendencja cen wołów (Rybarski, t. I, s. 62–66; t. II, s. 282–283; J. Baszanowski, *Z dziejów handlu polskiego w XVI–XVIII wieku. Handel wołami*, Gdańsk 1977). Po zbożu i potażu były one najważniejszym towarem eksportowym Rzeczypospolitej.

k. A2/21 (Sat 34): do Gdańska wie drogę z żytem a z popioły – *wiedzieć drogę* – ‘znać drogę’, por. np. BierEz, k. Hv/a: „Oni cię tám doprowadzá, Bowiem drogę dobrze wiedzá”, MWilkHist, k. G4: „Więc, miłe siostrzyczki, podźmy, Choć ciemno, wszák drogę wiemy”.

Głównym źródłem prosperity polskiej szlachty w XVI w. był handel zbożem oraz popiołem drzewnym. Eksport zboża po 1555 r. w stosunku do pierwszej połowy stulecia wzrósł z górą trzykrotnie. Według rejestrów cła w Sundzie w 1563 r. wywieziono z Gdańska 77 894 łasztów sundzkich zboża, czyli ok. 171 366 ton (Rybarski, t. I, s. 24, 28). Por. też np. GrodDyskurs, k. F2v: „zá te towáry, które do obcych z Polski wychodzá, jáko żytá, pszenice, jęczmiony, owsy, jágły, mąki, krupy, ółow, sol, miedź, łoje, woski, skory, popioły, potásze, drzewá, klepki, wácosze, lny, konopie i insze niezliczone pożytki, które się tu obficie rodzá, wchodzi do Korony ná káždy rok ze Gdańská tylko á Krolewcá ná pólczwartá millijoná czerwonych złotych. Co jest bárzo podobná, gdyż siłá tákich pánow w Polsce, którym z dawna po stu tysięcy i lepiej złotych zá zbozá i popioły od portow przywozá”.

Przy zmiennym (w latach sześćdziesiątych XVI w. wciąż rosnącym) popycie na zboże zapotrzebowanie na popiół było stałe, utrzymując wysoki poziom niemal przez całe stulecie. W produkcji potażu (służącego m.in. do wyrobu mydła, szkła, ceramiki i wykorzystywanego w farbiarstwie) prym wiodły najgłębiej zalesione tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego. Gdy pisany był *Satyr*, Gdańsk przodował w eksporcie popiołu: w 1564 r. wysłano stąd ponad 8100 łasztów popiołu, podczas gdy z Królewca 1705, a z Rygi 837 (w kolejnych latach ranga portu gdańskiego

w eksporcie potażu spadała, w dziewiątej dekadzie stulecia Gdańsk zajmował już miejsce za Rygą i Królewcem; zob. Rybarski, t. I, s. 24, 28, 51).

k. A2v/1–2 (Sat 35–36): Na Podolu go nie patrz, bo między Tatary Szabla więcej popłaca niż leśne towary – ‘nie szukaj go (szlachcica) na Podolu, bo tam wyżej cenią sztukę władania szablą niż towary leśne’; *patrzeć* – ‘szukać, wypatrywać’, por. np. BierEz, k. C3v/a: „Á umarli będą wstawać I swe ciała z nowotku brąć, Będą mieć wiele trudności, Pátrząc wszelki swoich kości”; *leśne towary* – produkty uzyskiwane z drzewa (drewno i produkty suchej destylacji: potaż, smoła, dziegieć, pak, węgiel drzewny), por. SarnStat, s. 348: „Wyliczen<i>é towarów leśnych przewziski niemieckimi zamorskimi: klepki, wasilki, cembrowiny, mászty, bale, tárce, pipełki, wánczose” czy rozporządzenie Stefana Batorego z 10 marca 1579 r. (*Akta Metryki Koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego 1576–1586*, zebr., wyd. A. Pawiński, Warszawa 1882, s. 54, poz. 34): „towary leśne: klepki, wańczosy, popioły, smoły i inne do Gdańska i innych miast portowych spuszczaają, a ni innego, jedno pożytku swego w tym przestrzegają”.

Podobnie o stale najeżdżanych i pustoszonych przez Tatarów wschodnich rubieżach Litwy mówił Myszkowski w propozycji od tronu, por. Żródł, s. 196: „A teraz pogotowiu za tym uporem Wiśniowieckiego snadniej jim to przyjsć może, który zgarnąwszy sobie mało nie wszystko czoło rycerskich ludzi, którzy do tego czasu od Wołynia a od Podola Tatarom odpierali, i ony wszystkie, i sam siebie z nimi zaraz zgubił, tak że tam z tego kąta prawie już odkryta Korona Tatarom i innym pogańcom stoi”.

k. A2v/3 (Sat 37): Z czasem wszystko się mieni – zwrot przysłowiowy o antycznym rodowodzie, por. Ov. *Met.* XV, 165: „Omnia mutantur” (mówi Pitagoras), por. też Soph. *Aíax*, 646–647 (przeł. K. Morawski):

ἄπανθ' ὁ μακρὸς κἀναρίθμητος χρόνος
φύει τ' ἄδῃλα καὶ φανέντα κρύπτειται

[Nieobliczony czas ten wszechpoteżny wskaże, co skryte, co jawne, zaciemni]

– oraz Men. *Sent. mon.* 745 Jaekel: τὰ θνητὰ πάντα μεταβολὰς πολλὰς ἔχει („wszystko, co śmiertelne, podlega wielu zmianom”).

Do polszczyzny antyczna paremia weszła nie tylko w postaci przywołanej przez Kochanowskiego, a odnotowanej później przez Knapiusza, por. Cn. Ad., s. 122: „Zá czasem wszystko się mieni”, czy Bielskiego, por. BielSpr, k. 75v–76: „sie z czasy wszystko mieni”, lecz także w wersji rozszerzonej, por. RysPrzyp, nr 180: „Czas z czasem, czas zá czasem, czas przed czasem, czas po czasie – wszystko się z czasem mieni”, którą paremiograf odnotował jako odpowiednik łac. „Tempora mutantur et nos mutamur in illis” (sentencja przypisywana Lotarowi I, cesarzowi rzymskiemu i królowi Franków z IX w., którą tak spolszczył Rej, por. RejZwierc, k. A2 = 188: „Bo jáko mądrzy nápisáli, iż się czasy mienia á my sie też z nimi záwždy mienić musimy i każde sprawy násze ...”). Zob. też N. ks. przysł., s.v. *czas* 107.

k. A2v/3–6 (Sat 37–40): Pomnię ja, przed laty Że ... ślachta się rycerskim rzemieniem bawiła – *rycerskie rzemięsto* – por. KochZg, k. A3v/11 (75) i komentarz; *bawić się* – ‘zajmować się, trudnić się’, por. np. PaprPan, k. I3v: „Więc sie chlebem rycerskim ustáwicznie báwią”.

Przewierszowanie argumentu propozycji sejmowej Myszkowskiego, por. Żródł, s. 194–195: „Przodkowie W<aszych> M<iłości>, którzy nam tę rzeczposp<olitą> tak dobrze postanowioną zostawili, nigdy ani bogactwem, ani czem innym, jeno czujnością, dzielnością, męstwem a gotowością przeciwko każdemu nieprzyjacielowi u postronnych ludzi słynęli. Gospodarstwem się nie bawili, bo je włodarzom a kmieciom swym zlecali ... Innemi rzeczami mało się bawili, ale prawe-

mu szlachcicowi żadnej przystojniejszej zabawy nie znajdowali nad rycerskie rzemiosło ... Teraz ... młódz się zależała a zbytki tak potargala, że gdzie ich pospołu kilka abo kilkanaście będzie, ledwie się między niemi jeden prawie zdrowy oberze”.

Podobne wyrzekania były komunałem ówczesnej publicystyki, por. np. OrzJan I, s. 48–49: „jesli chcesz państwa przyczynić, jesli z sławą żyć, jesli chcesz, aby sie ciebie nieprzyjaciół bał, tedy podléc musisz wszystkim onym niewczasóm. Już wierę zaniechać musisz lenistwá i próznowania, już zaniechać żony ná czas, już o dziatkách nie myśleć, mrozy, znój, zimę znosić przyjdzie ... Ták téż żyli i przodkowie nászy, którzy kocháli sie w pokoju dla wojny” czy RejZwierc, k. 246v:

O nieśláchetna ziemio, o nędzne łakomstwo,
Toż nas márníe száfujesz i násze potomstwo,
Że nie najdziesz żadnego, co by myślił o tym,
Co sie jutro będzie dziać, nie tylko ná potom.
Áno przodkowie nászy, co sławy strzegáli,
Dla Rzeczypospolitej i gárdłá dawáli,
Będąc w mniejszych rozumkoch i w mniejszej możności,
Srodzy byli sąsiádom i strzegli wolności.
Gránice rozszerzáli w rozliczne kráiny,
Nie tylko, áby ich co miał ująć kto iny,
Á dziś choć nam przypada rozszerzenie gránic,
Wszystko to nam fábulá, wszystko to nam zá nic.

k. A2v/5 (Sat 39): patrzeć rolęj – ‘doglądać roli, zajmować się rolą’, por. np. GoślCast, s. 23: „Wolę snać leżeć sámá, niż pátrzać chorego” czy KochPieś, s. 16/1 i 4 (I, 14, 5 i 8): „Nam nie lza jedno pátrzać téż swé<j> rzeczy, ... Ostátek niechaj Bóg ma ná swéj pieczy”.

k. A2v/7–8 (Sat 41–42): Nic to nie było ... walczyć ... Mroz i gorąco cрпиąc, głodu przymierając – podobny obraz służby wojskowej w Hor. *Carm.* III, 2, 1–5: „Angustam amice pauperiem pati ... acri militia puer Condiscat ... Vitamque sub divo ... agat” („Niechaj się ... chłopiec uczy bez szemrania znosić twarde ubóstwo przez karność wojskową; ... niech mając niebo ponad głową żyje”, przeł. J. Zawirowski), por. też cytaty w komentarzu do k. Cv/21–22 (Sat 419–420) oraz ustęp Xen. *Cyrop.* I, 2, 10, gdzie Cyrus uczy młodych żołnierzy: ψύχη καὶ θάλην ἀνέχεσθαι („znosić chłody i upały”). Z literatury antycznej obraz przeniknął do tekstów renesansowych, por. np. BielSpr, k. 66v: „Má też Moskwá swe dáry osobne w rzeczách rycerskich, że są czujni, opátrzni, posłuszni, nędze i niewczas wytrwáją, jáko jest głód, zimno, gorącość, mokość”, OrzJan I, s. 43–44 (o losie żołnierzy): „zimno ciężkie, gorąco zbytnie, niepodobę – wszystko znosić musisz”.

k. A2v/9 (Sat 43): to wszystko bogactwo, kto się sławy dobił – tj. sława wystarczała za bogactwo; *dobić się* – ‘zdobyć coś z wysiłkiem’, por. np. CzechRozm, k. 247v: „Gdyż też ci szczęśliwsi są, co płaczą i łkają, pragnąc sprawiedliwości, á przedsię jej dostać nie mogą, niż ci, co sie jej domowić ábo też i dobić mogą i umieją bez Bogá”.

Twierdzenie o wyższości dobrej sławy nad bogactwem było komunałem antycznej moralistyki, por. np. Isocr. 2, 32 / IsocrGłicz, k. [189]: περί πλείονος ποιοῦ δόξαν καλὴν ἢ πλοῦτον μέγαν τοῖς παισὶν καταλπεῖν· ὁ μὲν γὰρ θνητός, ἡ δ’ ἀθάνατος. καὶ δόξῃ μὲν χρήματα κητὰς, δόξῃ δὲ χρημάτων οὐκ ὦνητή, καὶ τὰ μὲν καὶ φάυλοις παραγίγνεται, τὴν δ’ οὐχ οἷόν τ’ ἄλλ’ ἢ τοὺς διενεγκόντας κτήσασθαι („Więcej sie stáraj, abyś dzieciom twym sławę dobrą zostawił niż wielkie bogactwá, abowiem te są doczesne, ale oná wieczna, jákóz przez sławę piéniędzy nábyć może, ale sławy piéniádzmi kupić nie może, nádto iż źli piéniádze máją, á sławy dobrej żaden zły dostąpić nie może, jedno ten, który by cnotą insze przechodził”).

Podobną myśl znajdujemy już w Plat. *Res publ.* VII, 521a: οἱ τῷ ὄντι πλοῦστοι, οὐ χρυσοῦ, ἀλλ' οὐ δὲ τὸν εὐδαίμονα πλουτεῖν, ζωῆς ἀγαθῆς τε καὶ ἔμψρονος („ludzie istotnie bogaci, nie w złoto, ale w to, co powinno stanowić bogactwo człowieka szczęśliwego – żeby mieć życie dobre i rozumne”, przeł. W. Witwicki). Por. też apoftegmat króla Sparty Agesilaosa II, Plut. *Mor.* 210e: *Apophthegmata Laconica*: τοῖς δὲ φίλοις παρήγγειλε μὴ χρήμασιν, ἀνδρείῃ δὲ καὶ ἀρετῇ σπουδάζειν πλουτεῖν, przywołany przez Loricha, por. Lorich 1541, k. 151 / LorichKosz, k. 91v: „przyjaciela swoje zwykł był nąpominąć, aby sie nie ták pieniędzmi, jáko męstwem á cnotą stáráli zbgácić”. Por. też Prov 22/1a (Leop): „Melius est nomen bonum quam divitiae multae” („Lepsze imię dobre niżli bogactwá hojne”) oraz Publil. Syr. B19: „Bona opinio hominum tutior pecunia est” („Dobra sława u ludzi jest pewniejsza niż pieniądze”).

Pod wpływem autorów antycznych również w polszczyźnie frazy mówiące o wyższości sławy lub dobrego imienia nad bogactwem stały się przysłowiowe. Knapiesz zapisał m.in. takie warianty paremii (Cn. Ad., s. 1048): „Sława dobra rzecz nieoszaczowana (nieśkazitelna, stoi za bogactwá)”, „Dobre ludzkie rozumienie stoi za wyborne mienie”. Podobne myśli spotykamy w utworach Reja, por. np. RejZwierz, k. 5: „Á teraz już nosisz znak dobrej sławy swojej, Ktorąc lepsza niż złoto w pocziwości twojej”, Mikołaja Kochanowskiego, por. np. KochMRot, k. A2: „Z cnoty wieczna sławá słyńie, Á bogáctwo márníe ginie” czy w innych dziełach Jana Kochanowskiego, por. np. KochFr, s. 124/4 (III, 69, 14): „Bo kto dobry nád złoto sławy nie szácował?”, KochFrag, s. 30/2–3 (Firl 1–2): „Króm dobrej sławy, która z cnoty roście, Nie posiadł człowiek nic trwálęgo próście”.

k. A2v/10 (Sat 44): Lepiej się tym niż złotym łańcuchem ozdobił – otrzymywane z rąk władcy złote łańcuchy były nagrodą za służbę rycerską lub urzędniczą, dlatego jako modna oznaka bogactwa, przeciwstawiana dobrej sławie i męstwu (por. komentarz do KochJez, k. A3/7 [55]), często pojawiają się w tekstach z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVI w., por. np. ModrzBaz, k. 51: „Ono nie wiem, jeśli wádzi dobrym obyczajóm, że pospolicie łańcuchy złote noszą mężni i niemężni ... Á teraz tákíe czásy nástály, iż nie tylko pierścienie, ále i łańcuchy ládá kto nosi, á nie tylko już, mówię, dobrzy, chocia podłego stanu, ále też i rufijanowie, nierządnicie, wykrétácze práwni i lifnicy. Wiele ich jest, którym się zda, jákoby nie byli poczesnymi, jeśli by sie im łańcuch nie świecił ná szyi, który im kto droższy má ábo mu się więcej rázów okóło szyje obwinie, ábo też dłużej od szyje wisi, tem się rozumie być pocześniejszym, zacniejszym i káżdego urzędu dostojniejszym”. Wzmiankowane są tam również jako oznaka rangi społecznej ustawami antyzytkowymi przypisana wyłącznie szlachcie, por. np. ModrzBaz, k. 50v: „Bo wydworne száty i złote łańcuchy nie tylko náležą do rozeznavánia śláhcicá od prostego człowieká ..., ále też i wiele złości z sobą ciágną” i (o szlachcicu): „Ty o to stoisz, áby żaden prostego stanu człowiek, chocia by też i jáki poważny ábo jáką godnością ozdóbiony, jedno przeto, iż nieśláhcic, nie chodził w złotem łańcuchu ábo w jákiem kosztownem suknie ábo futrze”, RejWiz, k. 96v:

Jedni, gdy łańcuch użrzą, wnet mu sie klániają,
Już nie páńá, lecz złoto zá śláhcicá máją.
Snadź ná sprosnego oslá gdyby ji włożono,
I temu by pocziwość z dáleká czyniono.

k. A2v/11–14 (Sat 45–48): A jeśli ku pokójki kiedy myśl skłónili, ... Zbroje nigdy á konia puścić się nie chcieli – poetyckie opracowanie kolejnego ustępu mowy tronowej Myszkowskiego, por. Żródł, s. 194–195: „Przodkowie W<aszych> M<iłości>, którzy nam tę rzeczposp<olitą> tak dobrze postanowioną zostawili, ... ábo ustawicznie walczyli, ábo jeśli kiedy pokój był, tedy go nie na swejwoli, nie na biesiadach, nie na zbytkach ani na czym innem trawili, jeno na gotowaniu ku drugiej wojnie”. Por. też komentarz do k. C/21–22 (Sat 393–394).

k. A2v/12 (Sat 46): Nie już swoich żołnierskich zabaw odstąpili – ‘jeszcze nie zaprzestawali swoich żołnierskich obowiązków, zajęć’; *nie już* – ‘jeszcze nie’, por. np. CzechRozm, k. 140v: „Bo by to nie już zaráz tak mogło być zámknione”, ModrzBaz, k. 82: „Bo i ná osobę trzeba mieć wzgląd, jesli to mogła uczynić ..., á nie już ... kárác”.

k. A2v/15 (Sat 49): w polu zawżdy lud służebny – ‘wojska zaciężne (obrona potoczna) zawsze w boju’; *pole* – ‘miejsce bitwy’, por. np. BielRozm, s. 9: „Lepsze więc bywa w polu rycerskie ćwiczenie, Kiedy mąż ná się włoży żelázne noszenie”, BielKron, k. 315: „O, jáko ja nędzny á niefortunny człowiek, komu nawiające życzył, ten mnie namniej odda! Ále dáleko nędzniejszy Ferdynánd, gdyż więcej wierzy lotrom domowym niż tym, którzy swe gárdlá zástawiają dla niego w polu”; *lud służebny* – ‘obrona potoczna’, por. np. ModrzBaz, k. 137v: „Od nieprzyjaciela też postronnego máło nie ná kázdy rok ziemie sármátskie bywają trapióne, á tak trzeba tego, żeby Rzeczpospolita ábo służebnym ludem, ábo pospolitem ruszeniem była bronióná”, VotSzł, k. C3v: „Ále gdy nieprzyjacieli prędkí, jáki jest Tátáryzn, ná nas przypádníe, tám więc już ábo trudno, ábo pozno przychodzi nam o sobie rádzić dlatego, iżechmy niegotowi, iż pewnego służebnego ludu i pieniężnego *depositum* nie mamy” oraz KochProp, s. 11/3–4 (137–138).

W 1511 r. sejm piotrkowski uchwalił podatek na tzw. obronę potoczną, czyli „lud służebny”. Były to dobrze wyszkolone stałe siły zbrojne uzupełniające pospolite ruszenie, które utworzono dla obrony południowo-wschodnich granic Rzeczypospolitej. Stacjonowały one na Podolu w zamkach w Barze, Trembowli i Kamieńcu Podolskim. Za panowania Zygmunta Augusta ich liczebność spadła z 1,5–3 tys. do kilkuset. Na sejmie piotrkowskim 1562/1563 utworzono z nich wojsko kwarciane, opłacane czwartą częścią dochodów z dóbr królewskich.

k. A2v/16 (Sat 50): koszt oni mieli za barzo potrzebny – ‘podatek (na stałe wojsko) uważali za niezbędny’, *koszt* – ‘wydatek, nakład środków pieniężnych’, por. np. Mącz, k. 433/b: „*privatamque publicae rei impensam insuerat* – swój własny koszt z rzeczypospolitej nakładem był zmieszał”; *barzo potrzebny* – ‘niezbędny’, por. np. GliczKsiąż, k. A3: „Táć pomoc i ćwiczenie jest bárzo potrzebne, tak że potrzebniejsze być nie móże”.

Podjęta na wcześniejszym o rok sejmie piotrkowskim uchwała dotycząca wojska kwarcianego zmieniła dotychczasową praktykę, kiedy to na mocy ustawy z 1525 r. każde województwo z własnych podatków utrzymywało chorągiew jazdy.

k. A2v/17 (Sat 51): to jakoby szkoła młodych ludzi była – podobnie w propozycji sejmowej Myszkowskiego, por. Żródł, s. 196: „Niechaj zawżdy pewna straż – choć jej trzeba, choć nie trzeba – na granicach będzie, bo stąd i nieprzyjacielowi serce upaść musi, i w naszych młodych ludziach będzie się mnożyło ćwiczenie, umiejętność a chuć ku rycerskim rzeczom, która już u nas prawie zginęła”. Do obrony potocznej spośród młodzieży szlacheckiej powoływano towarzyszy, którzy przechodzili odpowiednie szkolenie do walki w formacji kawaleryjskiej. Służba taka trwała na ogół 2 lata.

Już w 1551 r. Modrzewski postulował stworzenie specjalnej szkoły rycerskiej, por. ModrzBaz, k. 111v: „Á do tákiego ćwiczenia w niektórych rzeczáchpospolitych pewne szkoły są postánówione, zapláty też tym, którzy by wygráli, bywają náznáczóne. Á przeto tákowe szkoły i w nászej rzeczypospolitej byłyby bárzo potrzebne, w których by się młodzi ludzie do wszelákíej broni ćwiczyli”. Na sejmie warszawskim 23 listopada 1563 r. analogiczną propozycję zgłosił kasztelan chełmski Andrzej Bzicki, por. Żródł, s. 210: „Okóło obrony najdá się obyczaje, bo potrzeb<a> wielkiej summy na to, skąd by też póżytki szły te: szkoła rycerska, w której się ma rodzić hetman, rotmistrz, szpieg *et id genus alii*, á ćwiczenie młodym ludziem, a synowie, nasi bracia, to by brali. Co gdy będzie, i unija łączna będzie, i inne rzeczy”. Postulat powtarzany był także w czasach pierwszego bezkrólewia, por. np. PismaPolit, s. 189: „Szkoła rycerska dla ćwiczenia młodych ludzi aby założóna była”.

k. A2v/18 (Sat 52): mężów czystych – ‘prawdziwych (odważnych) mężczyzn’, por. np. BielRozm, s. 3: „Mężowie oni czyści práwie zniewieścíeli”, GórńDworz, k. Q6v: „Jako hetman

jakiś po wygranej bitwie siadł do stołu i z nim wielka liczbą rotmistrzów, także jedząc, obaczył dwu czystych mężów [= Castiglione: *gentilomini*] przed sobą stojąc, którzy czasu potrzeby dosyć czynili swemu, hnet i sam wstał, i drugim wstać ... kazał”.

k. A2v/19–22 (Sat 53–56): Tymci Polską urosła ... Stąd prawą, stąd wolności, stąd rzeczpospolitą Macie ... na świat znakomitą – nawiązanie do argumentu propozycji sejmowej Myszkowskiego, który tak mówił o wojnie, por. Źródł, s. 195: „I tem książęta ruskie, tem wołoskie wojewody skrócili, tem za pamięci już ojców naszych Krzyżaki harde w Prusiech do gruntu starli i zniszczyli, a na koniec tą samą rzeczą wszystkim postronnym narodom groźni będąc, Koronie ze wszystkich stron pokój uczynili, a sobie nieśmiertelnej sławy zdobywszy, nam, potomstwu swemu, r<zecz>p<ospolita> mocą a prawem i swobodami szlacheckimi umocnioną po sobie zostawili”. Podobna myśl znalazła się w podsumowaniu jego wotum, por. Źródł, s. 198: „A iż nam idzie nie o skórę, jako mówią, ale o wszystko bezpieczeństwo tego ciała r<zeczy>p<ospolitej> i dobrą sławę, bez której żywot szlachecki trwać nie może, o swobody a wolności, których przodkowie nasi przez wielkie rozlanie krwi sobie i Koronie zdobywszy, nam, potomstwu swemu, pospołu z dziedzictwem chwalebnym swych przykładów zostawili, abychmy ich naśladowali, a w niczem się od ich wrodzonej cnoty nie odmieniali, napominać raczy J<ego> K<rólewska> M<iłość> wszech wobec, abyście tego wielkiego a chwalebnego dziedzictwa przez jaką niedbałość a gnuśność marnie nie utracili”.

k. A2v/20 (Sat 54): między morza dwoje – ‘między dwa morza’. Wyrażenie nawiązuje do biblijnego określenia bezkresu ziem, por. np. Ps 71/8a (Leop): „Et dominabitur a mari usque ad mare” („I opłnuje od morza do morza”), które przeszło do języka literackiego, por. np. RejWiz, k. 86v: „Ktorzy światem od morza do morza władali, Aż pod niebo sławy swej głosy podawali”, RejPs, k. 105: „Wtenczas się rozkwitnie sprawiedliwy á rozkocha się w możności swojej, którą mu snadź będzie rozszerzona aż od morza do morza”, KochPs, s. 105/13–14 (72, 21–22): „Morze z téj strony, morze i z drugiej Strzec będzie jego granice długiej”.

Polska ucieleśniała ów topiczny ideał w czasach unii personalnej z Litwą za panowania Władysława Jagiełły, gdy wspólne granice rozciągały się od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne, por. np. SkarKazSej, s. 666/a: „Tá mátká skupiłá wam do jednego ciała rzeczyposp<olitej> tak szerokie i zacne narody, rozszerzyłá państwo swe od morzá do morzá i sąsiądom was straszliwe poczyniłá, iż oburzyć się ná was nie śmieją”, StryjGoniec, k. D2v: „Ci, tak wzdobywszy kráju sármaćkiego, W zgodzie od morzá do morzá wielkiego Jednemu w száfunk wierny wszystko dáli, By stalej trwáli: Wybráli krolá ...”, PaprHetman, k. E–Ev: „O, jákoż ono święte láta były, ... gdy pod jednym pásterzem wszystká owczárnia w pokorze Pána Boga chwalili! Pewnie nie w tej rozności wiar między dwoje morzá Polská szerokie gránice rozciągnęła”. Kochanowski w *Satyrze* nawiązywał do tej tradycji, a Szymon Starowolski, parafrazując jego tekst, dokonał odpowiedniej konkretyzacji wspomnianych morskich akwenów, por. StarPopr³, s. 247: „Záczym i Polská z swymi práwami i z tymi wolnościami urosła i gránice swoje między dwoje morzá, Báłtyckie i Euksyńskie, szeroko rozciągnęła”. Por. też komentarz do KochOmen, k. A3v/8 (6).

k. A2v/21 (Sat 55): wolności – mowa o przywilejach szlacheckich, podstawowym wykładniku wolności publicznej (*publica libertas*), por. np. SarnStat, s. 1055: „Téz wszyscy wspótek i koźdéz z osobná iné artykuły, wolności i práw [JanStat, s. 799: *articulos, libertates et iura*] innym ziemiam Królestwá nášzego dáné i pozwoloné”, Diar 1556/7, s. 33: „bo się już nie to w Polsce dzieje ..., co prawa a wolności nasze ucza, ale co moc czyjá swowolnie zachce”.

k. A2v/22 (Sat 56): na świat znakomitą – ‘słynącą w świecie’, podobnie w KochProp, s. 12/2 (162): „ná wszystek świat sławné”.

k. A2v/23–24 (Sat 57–58): jako dostają, Tymże równie sposobem królestw ostrzegają – ‘jak zdobywają królestwa, w ten sam sposób ich strzegą’; *ostrzegać* – ‘strzec, pil-

nować’, por. np. RejPos, k. 205v: „Ostrzegajże tedy tego, każdy nędzny á ubogi człowiecze, ábyś sobie nie lekczeważył tego ták miłościwego upominania Páná twojego”.

Przekład łacińskiej maksymy: „Regna iisdem artibus conservantur, quibus ab initio parantur”, zacytowanej przez Kochanowskiego we *Wrózkach* (KochWr, s. 28/11–12), a wywodzącej się ze zdania Sall. *Cat.* 2, 4: „Nam imperium facile iis artibus retinetur, quibus initio partum est” („Władzę bowiem da się łatwo utrzymać z pomocą tych umiejętności, dzięki którym została uzyskana”). O jej popularności świadczą choćby przytoczenia w OrzRozm, k. D2v: „Polska Koroná tąż prostotą nápráwióńá i záchowaná być może, którą jest zbudowaná ...: «Imperia eisdem a<r>tibus retinentur, quibus parantur»”, PowodPr, s. 17: „odstąpienie á jákmiarz wyopákowanie świeckich sposobow, ktorými r<zecz>p<ospolita> nászá jáko z przodku nábyta byłá, ták by też záchowaná być miálá” oraz w propozycji sejmowej Myszkowskiego, por. *Źródł*, s. 196: „A gdyż każde państwo, każda r<zecz>p<ospolita>, którym sposobem jest postanowiona a w swój porządek wstawiona, tym też, a nie innym, sposobem w całości swej ma być zachowana”, do której nawiązywał Kochanowski.

k. A2v/25 (Sat 59): Dalekościé się ... odstrzelili – ‘bardzo się oddaliliście’, por. Mącz, k. 178/a–b: „*intervallo locorum et temporum disiuncti sumus* – dálekośmy się od siebie odstrzelili”, OrzJan I, s. 48: „Bárzośmy się dáleko odstrzelili od dobrá pospolitého, gdy ná każdych zjeżdżiéch, ná każdych séjmiéch tego tylko sámého szukamy, jáko byśmy ubogáciłi i ozdobili prywatną rzecz swoję”.

k. A2v/26 (Sat 60): prawieście na nice Polskę wywrocili – ‘prawdziwie przenicowaliście Polskę, wyróciliście Polskę na lewą stronę’; *na nice wywrócić* – ‘wywrócić na lewą stronę’, por. np. RejKup, k. k6: „wsztyko wywrącá na nice”, RejZwierc, k. 234/a: „Praw nie wywrącáć ná nice” (zob. też k. 270), BielSjem, s. 10: „Wywrącasz tu moj żywot ná nice”, KochFrag, s. 16/15 (Pieśń 3, 21): „Wszystko to Pan Bóg wywróci ná nice”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *nice*.

Pojmowane w kategoriach świata na opak odejście od dawnych obyczajów w czasach Kochanowskiego ukazywano zwykle jako postawienie Rzeczypospolitej na głowie (był to obraz alternatywny wobec przenicowania, por. np. CzechEp, s. 105: „wywrocą ... pogańską filozofiją wszystko ná nice, postáwią nogámi wzgóre, áż dobrawszy i dopelniwszy miárki swej, sámı potym będą wynicowáni i głowá ná doł”), jak na ilustracji *Inversa Republica* w *Facies perturbatae et afflictatae Reipublicae* Jana Dymitra Solikowskiego z 1564 r. (rkps PAN Biblioteki Gdańskiej, sygn. 1509, k. 40), ukazującej żeńską personifikację Polski odwróconą do góry nogami, której spada korona (zob. M. Górską, *Polonia – Respublica – Patria. Personifikacja Polski w sztuce XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2005, s. 206–207, 414 oraz il. 9). Por. np. OrzRozm, k. B2v: „Wy tákowá egzekucyjá, jákowá przedsie bierzecie, wszytkę Koronę Polską z gruntu wywrocicie i ták pewnie uczynicie, jákoby uczynił ón niebáczny cieślá, który náciágájąc dóm niebácznie náchylóńy w kló-bę swá, przeciágńawszy go ná drugá stronę, z gruntu by dóm wszystek wywrócił. Tákże i wy tą uporná egzekucyjá wászá Rzeczpospolitá pewnie wzgóre nogámi wywrócićie” czy PudłFr, s. 15 (*Na dzisiejsze czasy*, 7–14):

Więc się też wszytko nam po czárty dzieje,
 Áż się z nas wobec każdy naród śmieje,
 Á Bóg zna, słusznie, bośmy to strócili,
 Czym więc przodkowie nászy sławni byli.
 Bo oni cnotę drogo szacowáli,
 Myśmy niecnocie piérwsze miejsce dáli.
 Stąd tá wszeteczność urosłá tu domá,
 Áż wzgóre Polská wirzgnęłá nogomá.

k. A3/1 (Sat 61): Skowáliście ojcowskie granaty na pługi – ‘przekuliście miecze ojców na pługi’; *granat* – ‘odmiana koncerza, wywodzącej się od miecza broni kolnej używanej przez husarię po skruszeniu kopii, przeznaczonych do kłucia, nie do sieczenia, nazwana tak od trójgraniastej głowni’ (w Sł. XVI i Sł. JK, s.v. *granat*, błędna definicja leksykalna, zob. Gradowski, Żygulski, s. 26), por. np. BielSpr, k. 51: „Zá sromotę to sobie pierwej mieli sztychem bić, jedno sieczonym obyczajem, ále dziś miewają gránaty ku sztychowi”, BielSjem, s. 33: „Broń wászá niechaj będzie tarcz, drzewo, gránaty, Wypádjcie precz z srebrnymi szábelki gámraty”.

Nawiązanie do ustępu propozycji od tronu Myszkowskiego, por. *Źródł*, s. 195: „Teraz, kiedyśmy z pola zjachali, a miasto drzewa i tarcze pługówemy się i czego innego jęli, wprawdzie więcej złota, więcej półmisków, więcej majątności ma każdy z nas na swą stronę, ale r<zecz>p<o>spolita> mało nie do gruntu zginęła”. Że zrobił on na Kochanowskim wrażenie, dowodzi strofa KochPieś, s. 15/21–24 (I, 13, 21–24):

Więć ci śrébrá i złotá dziś mamy,
Więć półmisków ná stoły dawamy,
Co po tym, kiedy siedziém ják ná ledzie,
Á gránic ná nas ládá kto ujedzie

– przy czym w *Satyrze* poeta nawiązał również do wersetów Is 2/4b = Mich 4/3b (Leop): „conflabunt [Mich: concident] gladios suos in vomeres” („skują z mieczów swoich lemiesz” [Is] / „skują miecze swoje ná lemiesz” [Mich]; zob. też Ioel 3/10). Biblijny zwrot miał już wówczas w polszczyźnie charakter przysłowiowy. Przytaczali go zarówno autorzy protestancy, por. np. RejWiz, k. 137v: „Gdyby wszyscy powiná cnotę miłowáli, Miecze by ná lemiesz wszyscy pokowáli” czy pod marginalnym tytułikiem: „Przekują miecze ná lemiesz, bo pokój będzie wszędy” CzechRozm, k. 112: „ták o tych, co do Mesyjaszá przystáć mieli, nápisáno czytamy, że oni miecze ná lemiesz á oszczepy swe ná sierpy przekowáć mieli, áby już narod przeciw narodowi nie podnosił mieczá áni sie więcej uczył walczyć”, jak i katolicy, por. np. BielKron, k. 131v: „Pan Bog przezeń światu pokój dał, iż Rzymiánie obracáli miecze i włócznie swoje w płużne żelázá według pismá prorockiego”, OrzJan I, s. 53: „Broń wszystkę, by záś nie był znak jáki domá wojenny, skujesz ná lemiesz”. Także Kochanowski w innych swych dziełach przywoływał biblijną frazę zarówno wprost, np. KochProp, s. 6/17–18 (21–22): „Miecze ná niezrobioné lemiesz skowáno, Száble ná krzywé kosy i ná sierpy dáno”, jak i aluzją, np. KochPieś, s. 38/25–26 (II, 5, 37–38): „Skujmy tálerze ná talery, skujmy, Á żołniérzowi pieniádze gotujmy”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *miecz* 12.

k. A3/2–4 (Sat 62–64): z drugiego już dawno w kuchni rozeń długi. W przyłbicach kwoczki siedzą abo owies mierzą, Kiedy obrok woźnice na noc koniom bierzą – z drugiego – ‘z innego (koncerza)’; *owies mierzyć* – ‘odmierzać porcje owsa (przyłbica)’; *obrok bierzyć* – ‘brać paszę dla koni’.

Biblijną sentencję poeta rozwija w satyryczny obrazek. Aleksander Brückner zwrócił uwagę na jego podobieństwo do ustępu *Historii o Otonie* (zob. A. Brückner, *O najważniejszych postulatach historii literatury polskiej. Odczyt wygłoszony na I zebraniu miesięcznym Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza we Lwowie*, Lwów 1900, s. 10), por. HistOtton, s. 75: „Naprzód o ćwiczenność a o opatrność nic sie starać nie chcecie o mię ..., bo za waszym dozwoleńm wszystkie potrzeby ku memu bojowi są pogotowiu. Abowiem na strychu jest przednia placha w owsie, której miasto sierleczki używamy ku sypaniu zboża. Też zadnia placha na dole przed piecem jest, którą piec od kilka lat zatykano. A kapalin [scil. szyszak] matka na dole w stodole ma, w którym gniazdo kokoszom usłała ... Też co sie tycze drzewa [scil. kopii], jest przewyborne, ostre a mocne u nas, tylko iż matka z niego przed kilkiem lat grzędę uczyniła, na której kury siadają, ale to oskrobać może”.

Jak wyznaje ojciec bohatera, HistOtton, s. 76: „Iżem ja nie po temu człowiek, ta zbroja, którąś wylczył, przyszła w takową wzgardę a nieopatrzność”. Co prawda najstarsze znane dziś wydanie spolszczenia niemieckiej wersji powieści pochodzi dopiero z 1569 r., ale pierwodruk musiał być wcześniejszy, skoro jedną z ilustracji tego wydania wykorzystano wtórnie w edycji *Historij rzymskich* z 1566 r. (zob. J. Krzyżanowski, *Kłosek powieściowcy z XVI wieku*, „Exlibris” VI, 1924, s. 45).

Jeśli w *Historyi o Otonie* bohater mógł łatwo dokonać renowacji spostonowanego rynsztunku, to u Kochanowskiego wskutek niewłaściwego używania niszczeje on bezpowrotnie, jak koncerz rozhartowany od wykorzystywania go w charakterze różna – na co zwrócił uwagę Adam Mickiewicz w opisie domostwa Maćka Dobrzyńskiego nawiązującym do tego ustępu (*Pan Tadeusz* VI, 469–482): „W kuchni kilka rapiérów kucharka bezbożna Odhartowała, kładąc je w piec zamiast różna” (VI, 477–478).

Motyw recyklingu zbędnej w czasie pokoju zbroi spopularyzował emblemat Alciato *Z wojny pokój*, którego ikon przedstawia przyłbicę otoczoną przez latające pszczoły, Alciato 1548, s. 14: *Ex bello pax*, 1–4 (przeł. B. Czarski):

En galea, intrepidus quam miles gesserat et quae
Saepius hostili sparsa cruore fuit.
Parsa pace apibus tenuis concessit in usum
Alveoli atque favos grataque mella gerit.

[Oto hełm, który niegdyś nosił nieustraszonego żołnierza i który często był zbryzgany wroga krwią. Po nastaniu pokoju oddał swoje ciasne wnętrze na użytek pszczołom i teraz kryje w sobie słodkie plasty miodu.]

Parafraza tego utworu, która wyszła spod pióra Reja, *Figura niedbłości w pokoju*, amplifikowała oryginał, by osiągnąć artystyczny cel analogiczny do tego, na którym zależało Kochanowskiemu, por. RejZwierz, k. 117:

Niedbłości w pokoju tak kształt malowali:
Helm piękny otworzony pod dębem stawali,
Á bábá drzewcem żołędź otłukála stojąc,
Á pczoly też do helmu zbiegály sie rojąc.
¶Ách, niestetyż, toć szkoda, gdzie tak helmy stoja,
Á márníe żárdzewiawszy, pczoly sie w nie roja,
Á báby z szefelinow prześlíce działáją
Álbo żołędź ná dębíe imi otłukáją!

Dzięki poczytności *Satyra* motyw szybko zyskał popularność, por. np. CiekPotr, s. 41: „tymczasem ja za nim Nadźwigam się tłomoczka, zbroje i przyłbice. Jestci tam żárdzewiála w kacie, co w niej páni Dobrochowska sádziła kokoszy ná jájcach”, ZbylPRozm, k. B4: „Jeśli w słusznym porządku leży twárda zbrojá Ábo niezárdzewiála wisi száblá twojá, Jeśli ná ostrym drzewie kury nie siádáją Ábo przéde przy stóńcu ná nim nie wieszáją”. Także jedna z dekoracyjnych platform przygotowanych na paradę 7 czerwca 1592 r. z okazji ślubu Zygmunta III inspirowana była tym passusem poematu Kochanowskiego (A. Falniowska-Grabowska, W. Leitsch, *Gonitwa w maszkarach na rynku krakowskim (7 czerwca 1592 r.)*, „Rocznik Krakowski” LI, 1987, s. 49–50): „Przyjachał potym pan Stanisław Stadnicki ze Żmigroda, dawny rotmistrz i dworzanin królów polskich, z tą intencją, aby dał znać nieszczęście swoje, że służy tak długo, strawiwszy lata swoje na rzemieśle rycerskim, nie mógł nic wysłużyć. Przyjachał tedy na plac jak ziemianin, przed nim

pląg pozłocisty, w którym pocztowe konie szterzy wprężone były ... Potym brona pozłocista, w którą były zaprężone dwa konia tureckie (na tej w przednim placu gęś siedziała). Za tym siedł jeden, mając w płachcie owies, który rozsiewał, zaś w szyszaku kwoczka siedziała ... Patrym potym kartelusz od swego kawalera taki podał: «Do tego mię niewdzięczność i niebaczenie panów mych przywiodło, że strawiwszy pół wieku mego na rzemieśle rycerskim a Marsowym chlebie, nie mogąc niczego szablą mą dobić się ani wysłużyć, musiałem ją na kółku, rdzy na pokarm, zawiesić, a zszykowawszy broni swe na lemieście i radła, musiałem, doma usiadłszy, zoburącz pługą się jąc a karcze kopać ... Jednak nie ciężko mi będzie ... pracowite gospodarstwo opuścić, a znowu koń mój z pługą wyprząć i znowu zardzewiałych blach na grzbiet włożyć, szablę z prochu otarłszy, z szyszaka kwoczkę spędziwszy, w nim czoła swego, jakom zwykł, dla ojczyzny nadstawiać, a panu memu służyć». Por. też KochZg, k. A3v/13–14 (77–78) i komentarz.

k. A3/5 (Sat 65): *Kotczy to nadzieźny koń* – ‘sprawdzonym rumakiem jest koń zaprzęgany do powozu’. *Kotczy* (z węg. *kocsi*) to pierwotnie ‘powóz, karetta (dwu-, cztero- lub sześciokonna)’, tu zaś wyraz ten został użyty w znaczeniu wtórnym: ‘koń kotczy, powozowy’, por. Mącz, k. 39/b: „*carpentarius equus* – wozowy albo kotczy koń” oraz BielKron, k. 305v: „przodkiem przez listy, potym sam, wpadwszy ná kotcze, rzecz tę krolowi oznájmił”. Ponieważ przymiotnika *nadzieźny* nie znali dawni czytelnicy poematu, modyfikowali go na własną rękę: Szymon Starowolski w przedruku *Satyra* dał lekcję (StarRycerz, s. 65): „Kotczy to nádziejny koń”, a Marcin Paszkowski w centonie z poematu zmienił wersję pierwodruku na (PaszkDzieje, s. 47): „Kotczy to najezdny koń”, co w obu przypadkach rozumieć należy: ‘zdobyczny rumak jest koniem powozowym’ (por. SarnStat, s. 897: „niesłusznego zadržmáwacza z rzeczą ulápioną, najezną, opánowaną, zadržmáną [*cum re rapta, invasa, occupata et detenta*] zachował”). Śl. JK objaśnia epitet jako ‘budzący zaufanie’, idąc za Śl. XVI, który notując tylko jedno poświadczenie leksemu, daje wyjaśnienie ‘budzący zaufanie, spełniający pokładane w nim nadzieje’ (zapewne pod wpływem sugestii Wydania Pomnikowego, por. Morawski, s. 44: „pewny, niezawodny”; tego samego pierwiastka co «nadzieja, nadziewać się”), z odesłaniem do przymiotnika *nienadzieźny* – który jednak nie znaczy ‘nie budzący zaufania’, lecz ‘niespodziewany, nieoczekiwany’ (przymiotnik *nadzieźny* w świetle tego materiału leksykalnego winien mieć znaczenie ‘oczekiwany, spodziewany’, co nie daje sensu).

Andrzej Bańkowski (*Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2000, s. 248) objaśnił sens słowa jako ‘bojowy’, lecz podstawą tej propozycji było mylne rozumienie *nienadzieźny* w RejZwier, k. 166, jako ‘niewojenny’, podczas gdy leksem znaczy ‘nieoczekiwany’ (por. też ustęp RejZwierc, k. 94v: „Zbierze hetman albo jáki rycerski pan poczet, odbije więźnie ony, o czym oni áni wiedzieli, áni myśliłi” opatrzonej tytułikiem: „Dobrodziejstwa nienádziejne”). Za Stanisławem Rospondem (*Język i artyzm językowy Jana Kochanowskiego*, Wrocław 1961, s. 260–261) zakładamy, że leksem *nadzieźny* znaczy zapewne tyle, co ‘pewny, niezawodny’.

Z podobnie sformułowanymi zarzutami występowali również publicyści, np. BielSpr, k. b2v:

Ále wy to w obyczáju pospolicie macie:
Kiedy ná wojnę jedziecie, száble przegráwacie
I zbroiczká u plátnerzá leży zárdzewiała,
Może káždy dobrze báczyć, iż to rzecz niemála.
Lepsze konie do rydwaná pániej záprzágacie,
Niżli kiedy trzebá, pod swój żywot go nie macie

– i kaznodzieje, np. SkarKazSej, s. 704/b: „Rzadki pánoszá bez jedwabíow, bez poszostnych koni, bez kilánásce páchołkow i bárwý jedwabnej, bez kolebek i strojnych obitych kotczych jeździć nie chcą. Już siodlá tylo woźniczé zostały, w wozie koń zá kiláset złotych. Z jazdy szlácheckiej zstáli

się wozownicy, poduszniczy, piérznicy, z łózkami, z pierzynkami jada. Zbrojny i jezdny páchołek zginał i siłą męska rozkoszami struchląda” (ustęp Skargi powtórzył potem Starowolski, łącząc go z cytatami z *Satyra*, zob. StarPopr, s. 121).

k. A3/5 (Sat 65): poczet ... woły – ‘oddziałem stado wołów’, por. ModrzBaz, k. 121: „Jest ten, który z majątności swej powinien stawić na wojnę sto koni. Ten podobno wszystkie swój poczet zebrał z tych, z których każdy z majątności swej powinien konia stawić. Á wedle naszego obyczaju wszystkie on poczet, to jest dziewięćdziesiąt i dziewięć jezdnych, nie winien by osobno nakładu na wyprawę wojenną czynić”.

k. A3/8 (Sat 68): toczona maczuga – ‘wygladzona pałka’, narzędzie rządcy folwarku (zamiast broni siecznej, będącej atrybutem szlachcica) do dyscyplinowania chłopów, por. np. Rej-Zwierz, k. 109v: „Pojedziesz zasię sobie z krogulaszkiem do żniw, áno nadobnie zną, dziewczeczki sobie śpiewają, drudzy pokrzykują, snopki w kopy znów układają – áno im i milej, i sporzej robić, kiedy paną widzą. Á wszakoż nie owego, co się z nimi po polu z maczugą goni álbo biczem po grzbiecie kołace”, także w charakterystyce zadań skrzętnego gospodarza, k. 106v–107: „czeladkę nadobnie rozprawić, każdemu, czego ma być pilen z powinności swej, poruczyć, łaskawie go nauczyć ..., tedy każdy z onej łaskawej postawy pańskiej i z onej niepogromnej nauki jego z większą ochotą i z większą pilnością będzie się starał, áby się onemu panu na wszem przysłużył i daleko mu wszystko sporzej pojdzie, niżliby mu náde łbem maczugą machał ... Á wszakoż jeślibyś je też nálażł śpiące jáko ápostoły w ogrodcu, tedy też nie wádzi ich maczuzką przebudzić, áby ná nie pokusy nie przychodziły”.

k. A3/9 (Sat 69): uznajcie – por. komentarz do KochZg, k. A3v/22 (86).

k. A3/11 (Sat 71): Mieniać – ‘nadmieniając, twierdząc’, por. np. RejWiz, k. 34: „Ále wždy Merkuryjusz przy niej mocno stoi, Powiedając, iż niech się o to nic nie boi, Mieniać, iż tym porządkiem tak wszystkie świat żywie, Jedno niechaj swój urząd sprawuje poczcziwie”.

k. A3/12 (Sat 72): jako żywo – (w zdaniu z przeczeniem) ‘nigdy’ (odmienny sens w zdaniu bez przeczenia, por. komentarz do KochZg, k. A3v/21 [85]), por. np. MurzNT, k. 73v: „miasto pogańskich bogów stawiali umarłych ludzi, nie tylko świętych, ale też abo złych, abo których jako żywo nie było”, Macz, k. 86/b: „*nunquam audivi dici* – nie słyszałem tego jáko żyw”.

k. A3/13–14 (Sat 73–74): Prawda, że złota waszy przodkowie nie mieli (A mało bych tak nie rzekł, że go ani chcieli) – *mało bych tak nie rzekł* – ‘mógłbym niemal powiedzieć’, zdanie w trybie warunkowym z zastosowaniem podwójnej negacji, osiągniętej dzięki użyciu formy zaprzeczzonej imiesłowu trybu warunkowego *nie rzekł* (*bych*) i wzmacniającego sens przysłówka *mało* w znaczeniu ‘niewiele’, por. CzechRozm, k. 81: „práwie mi się dziecinny, á mało bych nie rzekł, i głupi, i sprosny widzi ten ich dowód”, Oczko, k. 37v–38: „Á choroby, iż się tak w człowieku rzadko, á mało bym nie rzekł, nigdy nie trafia, áby złączóné á z drugieými spólné być nie miały”.

Nawiązanie do legendy herbowej godła Abdank o Janie Skarbku z Góry, pośle Bolesława Krzywoustego do cesarza Henryka II Świętego, por. KromOrig, s. 114 / KromBłaż, s. 103: „Henricus Caesar ambitiose admodum et arroganter ostendens legatis thesaurum, quem ingentem habebat: «Hic – inquit – Polonos perdomabit» ... Scarbicus stultam Caesaris iactantiam notans annulo, quem in digito gestabat, in thesaurum proiecto: «Aurum – inquit – adiiciamus auro»” („Henryk cesarz skarb nieoszaczowany, który miał, posłom ukazując, hardzie dosyć i nádęto rzecze: «Ten ukroci Polaki» ... Ten tedy Skárbek, głupią chępliwość pokazując cesarską, sygnet, który ná pálcu nosił, do skarbu cesarskiego wrzuciwszy, rzecze: «Złotá, cesáru, przyrzucmy do złotá»”). Por. też BielKron, k. 351v–352: „Posłał też krol Bolesław posła swego Skárbká, rycerskiego człowieka, do cesárzá, prosząc, áby mu ziemie nie pustoszył á z nim przyjąc<i>elskie náłozyl. Cesarz, jáko hárdy, chcęcy się okázáć, przywiodł Skárbká do jednej skrzynie, gdzie była pełná

złotych i klenotów kosztownych, mówiąc przed nim: «Mam ja czym krolá polskiego zwálczyć». Skárбек, dworstwem idąc, wpuścił sygnet swój w skrzynię, mówiąc: «Máło to ná mego páná złotá, przydam go ja więcej, bo to u nas ni zacz, więcej sie my w żelezie dobrym kochamy niż w złocie – idź złoto do złotych». Cesarz po niemiecku dziękował «Habdanck», od tegoż czasu ten herb zowá Hadbánck, ktory Skárбек nosił taki». Zob. również BielKron 1597, s. 99. Relacja Bielskiego sprawiła, że apoftegmat Skarbka upowszechnił się w XIX w. w postaci: „Idź złoto do złota, my, Polacy, bardziej kochamy żelazo”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *Polska* 30.

k. A3/15 (Sat 75): za swoim męstwem – ‘dzięki swej odwadze’.

k. A3/16 (Sat 76): bogatym księżętom prawá ustawiali – mowa o podbojach książąt ruskich, zob. komentarz do k. A3/23–24 (Sat 83–84); *ustawiać* – ‘ustanawiać, uchwalać’, por. np. BielKron, k. 111: „dlaczego mu drudzy zajrzeli tego i radę przeciw jemu uczynili i ustawili starszy, áby żadny nie prosił niczego u Bogá, jedno u krolá”.

k. A3/17 (Sat 77): wam bajano – ‘opowiadano wam głupstwa’, por. np. CzechRozm, k. 6v: „i insze tym podobne plotki, o ktorych z dáwná stárzy bájáli i jeszcze terážniejszy bájá”, PudłFr, s. 31: „Báby nam będą bájác jákie bájki śmieszń”.

k. A3/18–20 (Sat 78–80): w objazd Kijowa siedm mil powiadano Albo iż na kościelech złote były dachy, ... budowane gmachy – *w objazd siedm mil powiadano* – ‘mówiono, że ma 7 mil obwodu’, składnia *accusativus cum infinitivo* z elipsą *być*, por. np. BielKron, k. 383v: „przyszli posłów dwá ..., powiádając blisko Prusy”, Mącz, k. 344v/a: „*quot annos nata dicitur* – jáko jej wiele lat powiedájá, w ktorych leciech może być”.

Ruiny imponujących wałów obronnych wspominano w wielu dawnych opisach Kijowa. Por. np. deskrypcję grodu pióra sekretarza Stefana Batorego, HeidRerum, s. 332 / HeidDzieje, s. 371–372: „Vallorumque et collium, quae sine magna manu fodi non potuerunt, frequentiam magnitudinemque, si quis inspiciat, habitatissimam olim oram eam fuisse facile iudicabit” („Wały i mury ogromne świadczą, że miasto musiało być kiedyś ludne i bardzo wielkie”). Obwód fortyfikacji szacowano zwykle od 6 (np. Laurentius Muller, 1585) do 9 mil (np. Erich Lassota, 1594; zob. *Сборник материалов для исторической топографии Киева и его окрестностей*, cz. 2, Киев 1874, s. 95–96 i 16). O siedmiomilowym obwodzie wałów, z analogicznym, jak u Kochanowskiego, podkreśleniem niepewności tej informacji (*powiadano*), wspomina m.in. Gwagnin, pisząc o Kijowie w GwagKron III, s. 3: „znác, że to miásto było kiedyś bárzo wielkie, ktorego w objazd powiádáli być siedm mil”.

Dawni kronikarze powtarzali również informację o złożonych dachach kijowskich cerkwi, por. opis Miechowity – Mathias de Miechow, *Tractatus de duobus Sarmatiis, Asiana et Europiana, et de contentis in eis*, Cracoviae 1517, k. A2v / MiechGlab, s. 5–6: „Kiow, amplissimam urbem et metropolim Rutenorum magnifice constructam ... Habuit siquidem praefata urbs portas et turres firmiter aedificatas et aliquarum portarum tecta deaurata et splendentia ... Habuit insuper ecclesias supra trecentas ornatissimas, quarum aliquae in campis inter vepres et arbusta in hanc diem permanent et stant desolatae pro latibulis ferarum. Ex quibus binae ecclesiae, videlicet sanctae Mariae et sancti Michaelis aliquas laminas tecti adhuc tenent deauratas. Quas Thartari praedatum venientes et inspicientes *altim bassina* vocant, id est aureum caput habentes” („Kijow, główne miasto ruskie i kosztowno zbudowane ... Bowiem w Kijowie brony mieśckie, takéż i wieże mocno zbudowane, miały dachy pozłócone ... Było też w Kijowie kościołów albo bożnic kosztownych więcej niż trzysta, z ktorych jeszcze drugie stoją puste po polach i po lesiech, w ktorych zwierzęta stawają. Wszakóż jeszcze tam są dwa znamienite kościoły, jeden Panny Maryje, drugi Świętego Michała, mając na sobie niektóre blachy pozłócone. Tamże Tatarzy, gdy mimo Kijow jadą, zowá ty kościoły *altymbasana*, to jest «złotymi głowami»”).

k. A3/20 (Sat 80): białym alabastrem budowane gmachy – topos ekfrastyczny wystawnych budynków i pałaców, por. np. Plin. XXXVII, 18, 73 = Iuba fr. 63b we *Fragmenta*

Historicorum Graecorum Müllera: „Iuba auctor est smaragdum ... in Arabia aedificiorum ornamentis includi et lapidem, quem alabastriten Aegyptii vocent” („Iuba poświadcza, że w Arabii szmaragd i kamień, zwany przez Egipcjan alabastrem, należą do ozdób budowli”), znany również szesnastowiecznej literaturze polskiej, por. np. RejWiz, k. 25v: „Zá nią kosztowny pałac dziwnie przystrojony, Pozłocistą dachówką wszytek położony, Z alábástru, z mármoreu ony dziwne ganki”.

W przypadku świątyń i budynków Kijowa wzmianka o zdobieniu ich fasad alabastrem była oczywiście grubą przesadą, zgodną jednak z ówczesnymi wyobrażeniami o dawnej świetności tego miasta. Por. np. opis Kijowa HeidRerum, s. 332 / HeidDzieje, s. 371: „Priscae sane magnificentiae monumenta non pauca ... Intra vallos eos ruinas templorum muratorum non paucas videre est, aedes omnes Graeci ritus fuere. Una reliqua adhuc est, Divae Sophiae ... Porticus columnaeque porphyriae, marmoreae, ex alabaistro” („Zostały się jednak pomniki dawnej wspaniałości ... W samym mieście niemało zniszczonych kościołów, wszystkie były greckiego obrządku. Dotąd jeden z nich pozostał, Ś<więtej> Zofii ... Przysionek i kolumny z porfiru, marmuru i alabastru”; za możliwość konsultacji tego i poprzedniego komentarza dziękujemy dr Oldze Krajnej).

k. A3/21–22 (Sat 81–82): Nie sądzicie tego mieśca z posady dzisiejszej, Bo to ledwe cień został ozdoby przedniejszej – z posady dzisiejszej – ‘na podstawie dzisiejszego stanu miasta’, por. np. BielKron, k. 337v: „Historykowie postronni ... dosyć jasnie o naszych przodkach pisali i o ich wielkich posadach”, 336v: „W tych też tam krainach obywali szeroco Roksolani álbo Słowiánie z wielkimi posadami przy Moskwie”; *ledwe* – ‘ledwie, zaledwie’, z danych Śl. XVI wynika, że postać *ledwe* (obok częstszej *ledwie* i rzadszej *ledwo*) miała wówczas wciąż obfitą dokumentację tekstową; *przedniejszej* – ‘uprzedniej, wcześniejszej’, por. np. CzechRozm, k. 178v: „Począwszy od przedniejszych obietnic, ktore o nim były, aż do ostatecznych ...”.

Poeta referuje ustęp kroniki Długosza dotyczący Kijowa, por. DługAn I–II, s. 261 / DługRocz I–II, s. 334: „urbem ... situ et populo diffusam et amplissimam eaque tempestate famosam (cuius magnitudinem opulenciamque eciam nunc ruine et tricentarium vel citra ecclesiarum semidirutu muri protestantur)” („Miasto to było obszerne i ludne, a wówczas w wielkim rozkwicie (o jego wielkości i zamożności świadczą jeszcze dotąd ruiny i mury około trzystu kościołów, w połowie zwalone)”. Informację tę powtarzali późniejsi kronikarze, por. np. cytat z Heidensteina w komentarzu do k. A3/18–20 (Sat 78–80) czy BielKron 1597, s. 54: „Leży to miasto w rownym polu nád samym Nieprem. Zamek ná wysokiej gorze ... jest dwákrát wiétszy niż krákowski. Baszt ma siedm niemáłych, á tych wież mniejszych bez liczby, wszystko drzewiánych. Párkan także drzewiány, á ziemiá fásowany. Jest kościołow w mieście i około miástá cudnych dosyć. Á wał od rzeki do rzeki opodał od miástá, ktorego jest ná pultory mile wzdłuż, skąd znáć, że to miasto kiedyś bárzo wielkie było”.

k. A3/23–24 (Sat 83–84): Co waszych przodkow siła i męstwo sprawiło, Że się to zacne miasto wniwecz obrociło – *obrocić się wniwecz* – ‘zostać doszczętnie zniszczonym’, kalka z łaciny, por. np. Mącz, k. 247/a: „*in nihilum ventura* – w niwecz się obróć” i 29v/a: „*ad nihilum recidere* – w niwecz się obrocić”.

Aluzja do spustoszenia Kijowa dokonanego przez Bolesława Chrobrego w 1018 r., por. BielKron, k. 345: „Krol ná wiosnę popalił, pokáził, zborzył Kijow, ktory nátenczas wielkim kosztem był zbudowan, jednych kościołow trzystá było w nim rozmaitym działem budowanych”. Przy kolejnym zdobyciu miasta, przez prawnuka Chrobrego, Bolesława II Śmiałego, w 1069 r., wedle kronikarzy gród nie ucierpiał, zob. np. BielKron, k. 348.

k. A3/25 (Sat 85): O Prusiech – mowa o Prusach Królewskich, które od czasu postanowień pokoju toruńskiego z 1466 r. należały do Polski, zachowując pewną autonomię (m.in. posiadały odrębny skarb i mennicę). Obejmowały one dawne województwa pomorskie, chełmińskie i malborskie, a także Księstwo Warmińskie.

k. A3/26 (Sat 86): Na każdy rok pływając do Gdańska z traftami – ‘co roku spławiając tratwy do Gdańska’; *na każdy rok* – ‘co roku’; zob. E. Ostrowska, *O właściwym rozumieniu Kochanowskiego*: 3. „*Na każdy rok*”, „Język Polski” XLI, 1961, s. 88–95); *trafta* – ‘tratwa’ wywodzi się z niem. *Trift* – ‘spław drewna’. Jak wyjaśnia Klonowicz w marginales KlonFlis, k. D4v: „*Ratis* – płta ábo tráfta ... *navis temere subitoque compacta, pons tumultuarius etc.* [...] statek byle jak w pośpiechu zbity, pokład naprędcie sklecony itd.”, przeł. G. Żurek]. W ten sposób, łącząc pnie w tratwy i spławiając je Wisłą, dostarczano do portu gdańskiego i towary (głównie leśne), i samo drewno, por. np. KlonFlis, k. E2: „Ták też ná tráftách naprzód, szyprze nowy, Po Wiśle z lása wież towar dębowy”.

k. A3v/1 (Sat 87): gęste miasta – ‘liczne miasta’, kalka topicznego wyrażenia łac. „*crebrae urbes*” (np. Tib. I, 7, 17; Claudian. *Paneg. dict. Mall. Theodor. cos.* 200–201) autorstwa Kochanowskiego, por. też np. KuczbKat, s. 315: „Co się wielkim i gęstym świadectwem *Pisma Świętego* pokazać może”, KochWz, s. 140/22: „poczęła nań walić kámienień ták gęste”.

k. A3v/1 (Sat 87): zamki budowne – ‘okazale zbudowane zamki’, zgodnie ze świadectwem dawnego słownika Mącz, k. 470v/a: „*La Toscane* (po włosku) ma w sobie známienite, pyszne á budowne miásta: *Florentiam, Pisas, Lucam etc.*”, por. KlonFlis, k. G2: „Toruń budowny i bogaty w cnotę, Tám szczyrych mieszczan oglądasz ochotę” oraz KochPs, s. 73/9–10 (49, 29–30): „Pálace wielkim kosztem wystáwają, Budownym zamkom swé imioná dáją” i KochPieś, s. 46/5–6 (II, 13, 45–46): „Nie tylko zamki budowne I twiárdze bierzesz wárowne”.

k. A3v/2 (Sat 88): brzegi warowne – tj. obronne mury miast nad brzegami Wisły.

k. A3v/5 (Sat 91): Polacy pruską ziemię wzięli – Prusy Królewskie zostały włączone do Korony Polskiej na mocy postanowień pokoju toruńskiego z 1466 r., który zakończył wojnę trzynastoletnią z zakonem krzyżackim. Por. komentarz do k. A3/25 (Sat 85).

k. A3v/6 (Sat 92): oni się bogacze chudym nie odjęli – ‘owi bogacze nie obronili się przed biedakami’; *odjąć się* – ‘obronić się’, por. np. BielKron, k. 350: „znowu rádzili, jákoby się Połowcow odjęli, uczyniwszy sjem”; *chudy* – ‘ubogi, biedak’, por. np. RejJóz, k. K6: „Widzę, iż sie nie mylą, czo Szczęście malują, A jego dziwne sprawy dziwnie wypisują, Bo sie to jako koło ustawicznie toczy: Czasem chude wywyższa, czasem z<n>aczne tłoczy”.

k. A3v/7 (Sat 93): pieniądze – ‘bogacze, zasobni w pieniądze’, por. np. ModrzBaz, k. 79v: „Záprawdę, piéniężny człowiek nie boi się żadnej winy, którą piéniędzmi odkupić może”, KuczbKat, s. 310: „tylko żeby piéniężnymi i bárzo bogátymi zostáli”. W funkcji rzeczownika St. XVI notuje słowo wyłącznie raz, w *Satyrze* Kochanowskiego.

k. A3v/9 (Sat 95): W kilku lat Tatarowie piéćkroć was wybrali – *w kilku lat* – ‘w ciągu kilku lat’; *was wybrali* – raczej ‘pobrali spośród was jeńców w jasyr’ niż ‘spłądrowali was’; czasownika *wybrać* Kochanowski użył tylko raz, w tym miejscu.

Południowe i wschodnie kresy Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI w. były stale narażone na łupieżcze wyprawy czambułów tatarskich, podczas których porywano w jasyr Polaków i Litwinów. Po względnie spokojnych latach 1552–1557 Tatarzy wznowili ataki na polskie tereny przygraniczne: w styczniu 1558 ich zagony spustoszyły Wołyń i Podole (spalono wówczas m.in. Latyczów i Kamieniec), w 1559 zaatakowały tamtejsze zamki, w 1561 parę razy najechały Podole, a we wrześniu 1563 r. grasowały na terenach pogranicznych (A. Walawender, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, cz. 2: *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów–Warszawa 1935, s. 188–207).

Ten ostatni wypad zbrojny wspominał w propozycji sejmowej Myszkowski, którego wzmianka była inspiracją Kochanowskiego, por. Źródł, s. 196: „Tatarowie też ... za każdą najmniejszą pogodą swego nie opuszczają, jakoż tego i teraz niedawno u Braclawia, u Winnice, u Kijowa nie zaniechali, gdzie wielkie szkody poczynili, wiele krwi krześcijańskiej rozlali, wiele rycerskich ludzi w niewolę pobrali”.

k. A3v/10 (Sat 96): Bracią waszę w niewolą Turkom zaprzędali – zwroty *w niewolą (za)przeda(wa)ć* i im pokrewne Sł. XVI notuje 21 razy, por. np. BielKron, k. 45: „tám będziesz záprzedan w niewolą nieprzyjacielom ..., á nie będzie, kto by was stámtąd wybáwił”. Mowa o szlachcie wziętej w jasyr i sprzedawanej przez Tatarów Turkom.

k. A3v/11–12 (Sat 97–98): Despot ... Na waszę wieczną hańbę dwakroć przeszedł ziemię – wyrażenie *wieczna hańba* stanowiło stały związek wyrazowy, w materiałach Sł. XVI odnotowany 8 razy, por. np. BielKron, k. 341: „Co zá sławę odierzysz, jesli ją porázisz? Á jesli też ona nas, wiecznej hańby nie zbędziem”.

Powtórzenie argumentu propozycji Myszkowskiego, por. Źródł, s. 195: „Despot, człowiek lekki, nie wiedzieć skąd się wzięwszy, dwakroć przez Koronę z małym ludem przeszedł, hołdownego wojewodę tej Koronie wygnał i ziemię jego z wielką osławą naszą posiadł”.

Mowa o awanturniku plebejskiego pochodzenia, który podawał się za Jakuba Bazylikosa (1511–1563) z arystokratycznego greckiego rodu Heraklidesów i jako samowzaniwszy książę wyspy Samos tytułował despotą i margrabią Paros. Do planów przejęcia tronu mołdawskiego udało mu się zjednać kalwińską szlachtę małopolską, która na synodzie w 1560 r. obiecała mu wsparcie pięcioma tysiącami jezdnych. Na wieść o tym Zygmunt August w obawie przed wojną z Turcją, której Gospodarstwo Mołdawskie było lennikiem, rozesłał listy grożące infamią za udzielenie wsparcia Heraklidesowi (zob. *Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, t. I, Berlin–Poznań 1864, s. 90–91). Kiedy pod koniec 1560 r. liczące 1600 żołnierzy oddziały pod wodzą Bazylikosa po raz pierwszy ruszyły do Suczawy, by przejąć tron mołdawski, zostały rozbite pod Pomorzanami przez wojska hetmana Mikołaja Sieniawskiego.

Dzięki finansowemu wsparciu Olbrachta Łaskiego w listopadzie 1561 r. Bazylikosowi udało się jednak zgromadzić dwudziestotysięczną armię zaciężną na Węgrzech i przemierzwszy szlak ze Spiszu wzdłuż południowej granicy Królestwa Polskiego, pokonał wojska hospodara Aleksandra Łopuszanina, zajął Suczawę i objął tron mołdawski, por. BielKron 1597, s. 609: „Trochę przedtem przywákronił sie tu był do Polski niejáki JákuB Heráklides Basilicus Despot, który sie despotem Samos wyspy názywał. Umiał kílka językow dobrze: włoski, niemiecki, grecki, łaciński i insze ... Około wojewodztwá wołoskiego pomyśláć poczáł, ále iż mu trudno było głośno o tym mówić dla páktow polskich z Turkiem, niektórym ewángelikom sie tego zwierzył, bo i sam był tej wiáry człowiek. Czego, iż widział, że mu zrázu nie chwalili, bo sie káždy z nich ná pokój pospolity ogládał, jáł sie tego roku cicho nád gránicą chowác, ludzi sobie po trosze między Kozaki sposobiájac. O czym gdy krolowi dáli znác pográniczni stárostowie, krol uniwersálly rozesláł, áby mu tego broniono ... Ná wtore Despot, lepiej sie nágotowawszy, z Álbrychtem Łaskim do Wołoch ciágnął i Áleksándrá, wojewodę wołoskiego, wypędziwszy, páństwo wołoskie opánował” (zob. też s. 614).

Prywatna wojna Jakuba Bazylikosa ujawniła militarną słabość Rzeczypospolitej, por. np. OrzRozm, k. C3–C3v: „Mály człowiek Deszpót, nie wiedziéc skąd sie wziął, w máłym potcie ludzi przedárł sie przez zaréby sámborskie, postrzélał lud królewski, otárł sie o hetmánów koronnych oczy i przeszedł księstwo ruskie do Wołoch, hołdowną ziemię króla polskiego wziął i usiadł pánem ná Wołoszéch. Ná kóniec koronowác sie dał, zbywájac hołdownego wojewody wołoskiego przeciwko królowi polskiemu imienia”. Autor kroniki, który ze szczegółami opisał obie wyprawy Bazylika, stwierdzał, por. Diar 1565, s. 10: „Tak łatwe przejście Despotowo z Łaskim przez Polskę, jakowe obelżenie Polakom, Koronie uczyniło u wszech narodów, a u poganów, zwłaszcza u Turków, którzy słysząc, iż z tak małym wojskiem *hostis, prius utcumque pulsus, iterum impune* [wróg, choć wcześniej zwyciężony, znów bezkarnie] przeszedł, ino rozumiec o Polakach poczęli, niż się przedtem spodziewali” (zob. też s. 32). Zob. B. Kudelka, *Jakób Heraklides Despota, samowzaniwszy hospodar mołdawski, wobec Polski i Austrii*, „Kwartalnik Historyczny” XXVI, 1912, s. 13–53.

k. A3v/11 (Sat 97): w rzeczy despotow onych dawnych plemię – ‘rzekomo potomek owych dawnych despotów’; *w rzeczy* – ‘rzekomo, pozornie’, por. np. SkarŻyw, s. 457:

„jeden patryjarcha żydowski ..., który tajemnie w Chrystusa wierzył, ... umierając biskupa chrześcijańskiego, w rzeczy jako lekarza dla niemocy, przyzwał i tajemnie chrzest wziął”; *plemię* – ‘potomek, sukcesor’, por. np. BiałKaz, k. H2v (o ostatnim męskim potomku Jagiellonów, Zygmuncie Augustcie): „Ostatnie plemie, ostatni krol oto umarł, że już nie krolą, ale narod onych zacnych krolow w nim chowamy”.

Mowa o używanym od 1163 r. honorowym tytule cesarza bizantyjskiego i książąt bałkańskich, z czasem nadawanym również książętom greckim i władcom serbskim (por. np. BielKron, k. 240: „z Łazarzem serbskim despotem bitwę stoczył”, 304: „Władzisław jako pan nieskwąpliwy posłał do despotą räckiego”, 305: „Turek go był dostał zdradą od Stefaną bośnieńskiego despotą”), wywiedzionym od przenośnego znaczenia gr. δεσπότης (‘pan domu i niewolników’). Ponieważ Kochanowski pisze o *plemieniu despotów*, warto zwrócić uwagę, że nazwę niekiedy traktowano wówczas jako rodową, wywodząc od niej ród Zenowiców Despotów, por. np. PaprHerby, s. 674: „dom stárodawny Zenowicow, który zową dawne przywileje Deszpot, onych sławnych deszpotow w Serbiię książąt męzných, których potomek zá wieku nášzego zá pomocą Olbrychtá Łaskiego ziemię wołoską był opánował”.

Wyrażona przez poetę wątpliwość wynikała z faktu, iż Bazylikosa powszechnie postrzegano jako samozwańca, por. np. Diar 1565, s. 5–6: „Desput niejaki, człowiek młody, trzeźwy, czuły, wychował się w domu rakuskim przy królu Ferdynandzie, mianował się być potomkiem własnym rodu Desputowego, który był w Węgrzech i Wołoszech sławnymi i walecznymi pany”.

k. A3v/13 (Sat 99): Moskiewski wziął Połocko – podobną elipsą wielkiego księcia moskiewskiego Iwana IV Groźnego (1530–1584), który w 1547 r. koronował się na cara Wszechrosji, określał poeta np. w KochJez, k. A3v/1 (81): „moskiewskiego pychę chcąc kiedy uskrócić” czy A3v/5 (85): „Moskiewski, komu grożąc, sam się teraz boi”. Po dwutygodniowym oblężeniu 15 lutego 1563 r. wojska Iwana Groźnego zdobyły stolicę dawnego województwa połockiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, por. BielKron 1597, s. 613: „Ták tedy dnia 15. mieściąc lutego w roku 1563 moskiewski Połocko wziął, gdzie bernardyny mnichy Tátárom wszystkie posiec kazał i Żydy w Dźwinie potopić”. Już w 1562 r. armia moskiewska pustoszyła ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale dopiero zdobycie Połocka, dużego miasta u ujścia Połoty do Dźwiny, pokazało, że również Korona winna obawiać się zagrożenia ze strony Rosji.

Także w tym przypadku Kochanowski powtórzył argument propozycji sejmowej Myszkowskiego, por. Źródł, s. 197: „A iż się teraz wielkie niebezpieczeństwa ze wszystkich stron na państwa J<ego> K<rólewskiej> M<iłości> odkrywają, a zwłaszcza z granic moskiewskich, iż ten nieprzyjacieli i z dawnej waśni, i z przyrodzenia swego hardego a łakomego udał się wszystek na to, aby państwa J<ego> K<rólewskiej> M<iłości> wojował, jakoż się w tem, czego się żał Boże, po te dwie lecie bardzo ucieszył, że na pograniczu litewskim wielkie szkody poczynił, wiele wybrał, wiele wypalił, wiele wypustoszył. A tak ... Połock, zamek twardy i miasto wielkie a bogate, ze wszystkim powiatem wziął i posiadał, okrucieństwa wielkie poczynił, ludzi wiele zacnych z wielkimi bogactwy w niewolą pobrał. I teraz nic innego nie kuje, jako J<ego> K<rólewska> M<iłość> pewną sprawę ma, jedno jako by co dalej, to się więcej wdzierał w państwa J<ego> K<rólewskiej> M<iłości>, grożąc się też i na Koronę, a granice sobie po Białą Wodę, to jest po Wisłę, zakładając”.

k. A3v/13–14 (Sat 99–100): listy wywodzi, *Że prawem przyrodzonym Hałicz nań przychodzi – tłumaczyć, udowadniać listownie*, por. np. RejAp, k. 50v: „A tu już dalej apostoł wywodzi, czo dalej widział”; *prawo przyrodzone* – ‘naturalne prawo’, por. GroicPorz, k. a2: „Prawo przyrodzone jest, do którego sámo przyrodzenie bez żadnego czyjego postanowienia wiedzie”; *nań przychodzi* – ‘ma przypaść jemu’, por. np. RejJóz, k. F: „potym i na potomki prawem już przychodzi”.

4 października 1563 r. Zygmunt August otrzymał list zgłaszający roszczenia Iwana IV Groźnego nie tylko do Wilna i ziem Podola oraz Wołynia, ale także do znajdującej się na terenach Rusi Koronnej ziemi halickiej, z uzasadnieniem, że na przełomie X i XI w. tereny te znajdowały się pod panowaniem Mścisława I Harald z dynastii Rurykowiczów, z której wywodził się Iwan IV (*Памятники дипломатических сношений Московского государства с Польско-Литовским государством*, wyd. Г.Ф. Карпов, t. III: 1560–1571 гг., „Сборник Императорского Русского исторического общества” LXXI, 1892, s. 172, poz. 10). Kancelaria królewska wykorzystała dokument do agitacji przedsejmowej. Jego przekład, wyolbrzymiający terytorialne roszczenia wielkiego kniazia moskiewskiego, został dołączony do legacji królewskiej i 10 października rozesłany na sejmiki ziemskie przed sejmem walnym w Warszawie. W kronice opisującej wypadki po sejmie piotrkowskim 1562/1563 zamieszczono taki cytat z owego dokumentu (rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 1604, s. 405–406): „A co mi się dawnych rzeczy upominasz, ino sie ja mam czego więcej upominać, bo moja ojczyzna jest halicka, kijowska, ruska, podolska ziemia po samą Białą Wodę. A tego przodek mój, Mścisław, ustąpił. I teraz jechałem do właszczyzny swojej, Połocka, i Bóg mi pomógł, zem i wziął”.

Ponieważ analogiczny ustęp zawierała propozycja sejmowa Myszkowskiego (której treść zgodna była z przedsejmowym uniwersałem wystosowanym do senatorów i sejmików), gdzie mowa o Iwanie Groźnym: „grożąc się też i na Koronę, a granice sobie po Białą Wodę, to jest po Wisłę, zakładając” (por. cytat w komentarzu do A3v/13 [Sat 99]), można założyć, że odpowiadał on oficjalnej informacji na temat terytorialnych roszczeń władcy moskiewskiego, do której odwoływał się poeta. Z terenów wyliczonych w przytoczeniu kroniki sejmowej („halicka, kijowska, ruska, podolska ziemia”) Kochanowski na zasadzie *pars pro toto* wybrał leżącą najbardziej w głębi Korony Polskiej ziemię halicką. Zob. M.A. Janicki, *Tłumaczenie listu Iwana Groźnego do Zygmunta Augusta i jego rola w agitacji przed sejmem warszawskim 1563 r.*, [w:] *Polska kancelaria królewska czasów nowożytnych między władzą a społeczeństwem*, cz. 2: *Materiały konferencji naukowej, Kraków 14 kwietnia 2004*, red. W. Chorańczewski, W. Krawczuk, Kraków 2006, s. 73–86.

k. A3v/15 (Sat 101): by chciał patrzyć prawa – ‘gdybym chciał przestrzegać prawa’, bezkończkowska forma trybu przypuszczającego. W podobnym znaczeniu *patrzeć* jako ‘doglądać (czego), starać się (o co), zajmować się (czym)’ użyte zostało we frazie k. A2/5 (Sat 39): „Kmiecia to rzecz ... patrzeć rolę była”.

k. A3v/16 (Sat 102): się on mało bawił konstytucyjami – ‘mało zajmował się aktami prawnymi’, tj. nie przestrzegał prawa; *bawić się* – ‘zajmować się’, por. np. GroicPorz, k. A3v: „Nápiśałem krotko ten *Porządek sądow miejskich* tym zwłaszcza, którzy się łacińskim językiem niewiele bawia”. Podmiotem jest „moskiewski”, czyli Iwan IV Groźny.

k. A3v/17–18 (Sat 103–104): Szwedowie was przez morze sięgają A Iflanty wam prawie z garści wydzierają – *Iflanty* to jedna z obocznych form nazwy *Inflanty*, kraju nad Zatoką Ryską i Zatoką Fińską, powstała wskutek adaptacji fonetycznej niem. *Livland* (od nazwy plemienia Liwów zamieszkującego te ziemie); *z garści wydzierają* – w materiałach Sł. XVI zwrot notowany 3 razy, por. np. OrzJan I, s. 17: „A więcemy my ná wojnie poległi dlatego, aby cośmy my gárdlem dostáli ..., to wam okrutnik turecki dla wászégó próznowiącia z garści wydrzyć ma?”.

Kochanowski powtarza argument propozycji sejmowej Myszkowskiego, por. Źródł, s. 195: „Król szwedzki też, którego przedtem mało świat znał, teraz się sławi osławą naszą, biorąc i niewoląc miasta, zamki, porty, w obronę J<ego> K<rólewskiej> M<iłości> podane”.

Mowa o zbrojnej wyprawie Eryka XIV Wazy z przełomu 1561–1562 r. na Rewel (dziś Tallinn) i inne grody inflanckie obsadzone polskimi załogami (na mocy paktu wileńskiego z 1561 r. większa część Inflant przypadła Rzeczypospolitej), por. BielKron 1597, s. 610: „Ná końcu tego

[1561] roku Eryk, krol szwedzki, czując, że ná Rewlu niewiele ludzi krolewskich, tákże i ná Pernawie, posłał kílka tysięcy ludzi do Rewlá, ktore Rewláne, rotę krolewską z miastá wypędziwszy, przyjęli i szwedzkiego krolá, pstre knechty, do miastá wprowadzili. Gdzie zaráz i Pernawę zamek, i Biały Kámień, i Padys, i Kárkus, i Leál tenże krol szwedzki wziął ... Widząc krol, że i moskiewski im dálej, tym więcej moc bierze, i krol szwedzki niemáło w Inflancieh pobrał, do krolá duńskiego Fryderyká dwa posły swe posłał”.

k. A3v/19–20 (Sat 105–106): by nie Wisła, to u was Branszwicy, A tego przypłacili przedsię Pomorczycy – *by nie Wisła* – ‘gdyby nie (ochroniła was) Wisła’, por. np. SkarJedn, s. 151: „By nie Rzymski Kościół, już by chrześcijanie dawno zheretyczawszy spogánieli”; *u was Branszwicy* – elipsa: ‘byliby u was żołnierze Księstwa Brunszwiku’. Aluzja do tzw. wojny orzechowej z września 1563 r. Książę Brunszwiku-Calenbergu Eryk II Młodszy, zapewniając, że pragnie jedynie wesprzeć Polaków w walce z Moskwą, wkroczył do Prus Królewskich na czele 2 tys. jezdnych i 12 tys. piechurów. Wojska grabieżami dały się we znaki mieszkańcom Pomorza, m.in. spustoszone wówczas okolice Gdańska i pobliski Pruszcz. Ich przemarsz powstrzymały dopiero strzały ostrzegawcze z dział na prawym brzegu Wisły, kiedy najeźdźcy stanęli pod Tczewem 10 września. Po krótkich pertraktacjach z kasztelanem gdańskim Janem Kostką Eryk zarządził odwrót i 27 września przekroczył Odrę (zob. R. Fischer, *Der Preussische Nusskrieg vom Jahre 1563*, „Altpreuussische Monatsschrift. N.F.” XXVIII, 1891, s. 38–75). Por. BielKron 1597, s. 613: „Wtym książę branszwickie Eryk, mając ludzi przez siedmnaście tysięcy Niemcow, do Prus przyciągnął, ten głos o sobie puszczając, jákoby ku służbie krolewskiej jechać miał ... Przewiozł sie tedy do niego Kostká naprzod przez Wisłę (bo już był pod Czczow przyciągnął, Gdańsk minawszy) i pytał go, co by przedsiębrał i czego by z tákowym ludem w państwach krolewskich szukał ... Po długich traktaciech dał sie do tego przywieść, że náraz odciągnął”.

Kochanowski wzmiankuje wyprawę za Myszkowskim, który tak wspomniá ją w mowie tronowej, por. Źródł, s. 195: „Eryk także, książę brunświckie, swoje utraciwszy i ledwa sobie miejsce w Rzeszy zostawiwszy, do nas na zdobycie przyszedł, pomorską i pruską ziemię wybrał. I na tem by był podobno nie przestał, by go byli niektórzy z W<aszych> M<ił>ości, przyrodzoną cnotą a krzywdą ojczyzny swej poruszeni, od tego nie odstraszyli. Co żeby mu tem snadniej szło, służy się J<ego> K<rólewskiej> M<iłości> liczył, o czem ani myślił J<ego> K<rólewska> M<iłość>, ani go w to nigdy żądał”.

k. A3v/22 (Sat 108): przy pługu raczej niż szabli – por. komentarz do k. A3/1 (Sat 61).

k. A3v/24 (Sat 110): podobno – ‘prawdopodobnie, być może’, por. np. RejAp, k. 152: „Á ktorzyż to kupcy? ... Podobno to ci, co száfują práwy Jego, ustáwami Jego á szyroko rozbili ty kramy Jego”, KochTr, s. 3/18 (1, 15): „«Próżno plákać» – podobno drudzy rzeczenie”.

k. A3v/25 (Sat 111): z was maskarę zejną – ‘zdemaskują was, ujawnią o was prawdę’, por. np. KochPieś, s. 45/21–23 (II, 13, 29–31): „Zdjąłé maskarę butnému Tyránnowi moskiewskiemu – Okazałé, że nie kása”, tj. postronne narody zorientują się, że pod maską dawnej siły obecnie kryje się słabość (zwrot poświadczony w Sł. XVI tylko w tych dwóch miejscach u Kochanowskiego).

k. A3v/25 (Sat 111): doznają – ‘poznają, rozumieją’, por. np. RejPos, k. 221v: „żeś tego już doznał, iże jest niedáremna wiára twoja”.

k. A3v/26 (Sat 112): zostawają – ‘odstępują, nie dorównują’, por. np. KochPhaen, s. 9/6–9 (191–194): „Támże są prędkie nogi Skopu rogátého, Który ... Kosmátéj Cynozury przedsie nie zostáje, Sam, by więc przy Miesiącu, tępé światło dáje”.

k. A4/1–4 (Sat 113–116): Nie spuszczaćcie się na to, że Turcy proznują – Wiedząc oni przyczynę, komu w tym folgują ... siła złego broi – *nie spuszczaćcie się na to* – ‘nie liczcie na to’, por. np. KochPs, s. 211/23–24 (146, 5–6): „Ná króle sie nie

spuszczajcie, Śmiertelnemu nie ufajcie”; *wiedząc oni przyczynę, komu w tym folgują* – tj. mają swe powody, by przestrzegać przymierza, Porta obawiała się bowiem antytureckiego sojuszu Polski z Rzeszą Niemiecką.

Kochanowski i tym razem odwołuje się do argumentacji Myszkowskiego, por. Źródł, s. 196: „Cesarz także turecki, acz ma przymierze z J<ego> K<rólewską> M<iłością>, wszakże, iż jest człowiek już w leciech zeszyły, długo trwać nie może, a tego pewni być nie możemy, jeśli syn jego, człowiek młody a wedle ich sekty ku walczeniu chciwy, gotowy a powinny, będzie chciał w tem ojca swego naśladować a z nami przymierze dzierżyć”.

Iluzoryczność odnowionego w 1553 r. przez Zygmunta II Augusta wieczystego traktatu pokojowego z Turcją była często podnoszona w ówczesnej publicystyce, por. np. SolikZiem, k. A3v: „Bá, i Turkomci, i Tatarom wierzyć nie trzeba ani sie spuszczać ná przymiérz, które oni poty trzymájá, poki im trzebá”, RejZwierc, k. 188: „Á tego u nas przedsię nic nie baczą, tylko sie cieszą omylnym przymierzem jákimsi, ktore iście nie z láski, jedno czyhájąc, jáko ná insze narody, do czásu je nam dzierzá, áby sie pirwey z inemi odpráwili”, OrzJan I, s. 5–6: „Wiédzcie, W<a-sze> M<iłości>, o tym, że césarz turecki, ziemię węgierską posiadszy, zwycięstwem niezwykłym uniesiony, bierze sie gwałtem wielkim do was ... Otóż poniewáz bez woléj wászój nie mógl sie z páństwem swym áz pod kraj pułnocny rozciągnąć, przymiérzem i spólná przyjáznia was ulowil i uwiklał. I tak oblikiem zdrádnego przymiérza was podszedszy, naprzód Białá Grecyjá posiadł, ... stámtąd rákuską ziemię, Styryjá, Karyntyjá pustoszył”.

k. A4/3–4 (Sat 115–116): A kiedykolwiek morze nazbyt cicho stoi, Popolicie więc potym siła złego broi – por. Lucr. II, 559: „Subdola cum ridet placidi pellacia ponti” („gdy śmieje się podstępna ponęta spokojnego morza”), a także ustęp Petrarcki *De remediis utriusque fortunae* I, 94 (*De amore populi*), cytowany przez Loricha, por. Lorich 1541, k. 143v: „Serenum hibernum, aura aestiva, quies maris, lunae status, amor populi – paria haec si conferantur, mobilitatis ultimo palmam do” („Pogodny dzień zimowy, letni wiatr, cisza morska, faza księżyca, miłość ludu – jeśli te rzeczy porównamy, okażą się równe, ale pierwsze miejsce w zmienności przyznaję tej ostatniej”; w przypadku tego zdania przekład Koszutskiego nie jest adekwatny do oryginału, zob. LorichKosz, k. 87).

k. A4/5–8 (Sat 117–120): Tego tam nie wiem, jaką przyjaźń z Niemcy macie ... co rok to się pod was bliżej podsadzają – *podsadzać się* (pod kogo) – ‘zbliżać się zbrojnie (do kogoś)’, por. SolikZiem, k. A3v: „Á to i moskiewski lekki nieprzyjaciél ... Iflanty i Litwę płócze, á pod nas sie podsadza”.

Kolejny ustęp zbieżny z propozycją sejmową Myszkowskiego, por. Źródł, s. 196: „A jeśli z której strony możem sobie pokój obiecować, nigdziej tak pewny nie jest, żeby mu się dufać godziło. Nietajne są W<aszym> M<ił>ościom wieści, które z Szląska i z Niemiec przychodzą, gdzie acz J<ego> K<rólewska> M<iłość> wiele powinowatych ma, wszakże trzeba się obawać, aby za onem dawnem około Prus zajętrzeniem pod tym płaszczem powinowactwa nie chciano na nas jakiego kaptura włożyć”.

Dobitniej opinię o Habsburgach, którzy pod pozorami przymierza knują wojnę, sformułował Kochanowski w późniejszym utworze łacińskim, por. KochOrph, k. D3v/16–18 (14–16, przeł. M. Szczot):

Huic socios addunt sese, qui foedera vafri
Ore colunt vobiscum, agitant sub pectore bellum
Invidia geminque animos stimulante repulsa.

[Z nim stowarzyszają się ci, którzy kłamliwymi usty gorliwie głoszą przymierze z wami, a w duchu gotują wojnę, gdyż ich gniew podsycają zawiść i dwukrotna porażka.]

Był to argument często przywoływany w ówczesnej publicystyce, por. np. o Niemcach w Rej-Zwierc, k. 246:

Pátrrze ná zachod słońcá, kto też z námi siedzi:
Chociaj są nászy mili, łáskáwi sąsiedzi,
Á obchodzą sie z námi nadobnie, pomiernie,
Ále stára przypowieść: daj wisiał, kto wiernie

– czy SolikRozm, s. 482: „Bo niektórzy, widzę, o tym *odiose* mówią, czego ja nie chwale, że między Polaki a Niemcy na wielki zgoda być nie może, powiedając, iż nie dla czego inszego Niemcy Polaków pragną, jedno, aby sie nad nimi pomścili przeszłych wojen i despektów”.

Por. też KochZg, k. A2v/1–4 (21–24) i komentarz.

k. A4/7 (Sat 119): *na was pilne oko mają* – ‘pilnie się wam przyglądają, pilnują was’, utarty zwrot, por. np. GliczKsiąż, k. L5v: „w tem ociec każdy ma mieć pilne oczy, áby tákiemu w ręce nie dawał náuczycielowi syná swego”, GórnDworz, k. K: „ná to dworzánin ma też mieć pilne oko, áby gdy mu przed pánem swym przy zgrái zacnych ludzi táńczowác przydzie, umiał záchowác státek, powagę przystojną i miárę” czy KochPieś, s. 35/6–7 (II, 3, 1–2): „Nie wiérz Fortunie, co siedzisz wysoko, Miéj ná posłednie kołá pilné oko”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *oko* 64a.

k. A4/9–11 (Sat 121–123): *Kopajcie wy karcz przedsię ... rąbcie na wańszosy* – ironiczny wydźwięk tego ustępu był dla pierwszych czytelników utworu w pełni zrozumiały, czego dowodzi ustęp dialogu z ok. 1565 r., por. RotRozm, k. G: „Często ten wilk ná Podolu kołáce ubogie owieczki, á przedsię, choć wołają ráttunku, ciężko się z domu wychylić, żál náłożyć ku obronie ubogiej trzody, á wy to lenistwo ábo szkodliwe skępstwo wolnością zowiecie. Lepiej po prawdzie tymczasem co by się do Podola włóczyć zá Tátary, domá się dysputowác około wiary. «Kopajcie wy karcz przedsię – jako Kochanowskiego Sátyr z was szydzi – i budujcie stawy, wieźcie z borow do Wisły burtnice i ławy, palcie lásy ná popiół, rąbcie ná wańszosy» etc. Owa nie podávajcie się w tę niewolą, ábyście mieli rzeczy pospolite ráttować ...”.

k. A4/9 (Sat 121): *Kopajcie wy karcz przedsię* – ‘karczujcie mimo to’, por. k. A2/8 (Sat 21) i komentarz; *kopać karcz* – ‘karczować pozostałości drzew po ścinie’. Utarty zwrot, por. np. GliczKsiąż, k. I8v: „Zás od łácin y nigdy też nie omdleje, boć w szkole nie uczą rábác drev álbo karczow kopać”, GostGosp, s. 70: „Kiedy rzepeć z dołów wybierają, tedy mają zaráz wybrawszy ony doły zásypác, bo ten piasek, gdy go w doły nie wsypie, gdy wiátr wstánie, pole powieje, tákże też w boru kędy karcz kopáją”. Słowo *przedsię* ma tu charakter ironicznego przeciwstawienia ‘jednak, mimo to, na przekór temu’, por. np. KochPs, s. 187/8–11 (121, 2–5): „Oczy smutné podnoszę ná wszystkie strony, Upátrując, ... Kto li miéj w złej przygodzie mojej ráttuje. Duszo moją, przedsię ty tusz dobrze sobie”.

k. A4/10 (Sat 122): *burtnice i ławy* – mowa o tarcicy na poszycie kadłubów oraz o belkach stanowiących poprzeczne wiązanie łodzi, służących do siedzenia lub umocowania masztu, por. np. Strum, k. I4v: „Miedzy óny bórtnice daj uciosác dwie łáwie z tegóž drzewá”, Mącz, k. 464v/b: „okrét o trojch rządziech wiośł ná jednej łáwie nárzádzonych” czy KochPam, s. 85/23–24 (185–186): „Piasek z wodą sie miesza, á w poboczne łáwy Biję szturm niebezpieczny”.

k. A4/11 (Sat 123): *Palcie lasy na popiół, rąbcie na wańszosy* – mowa o wyrobie potażu uzyskiwanego z popiołu drzewnego (por. komentarz do k. A2/21 [Sat 34]) oraz o pozyskiwaniu długiej tarcicy dębowej (2,7–6 m), którą obrabiano jedynie z trzech stron, z czwartej pozostawiając korę, by można było stwierdzić świeżość drewna (z niem. *Wandschoss*; w Śl. JK, s.v. *wańszos*, odmienna definicja leksykalna) do budowy okrętów, wyrobu szalunków, stołów, drzwi, schodów itp. Por. np. KlonFlis, k. E2v, który tak objaśniał słowo *wańcos*: „*wandszos*

– ... deski do ścieńczenia”. Z kolei wedle rękopiśmiennej *Nauki staroście i urzędnikom* z 1572 r., sporządzonej, „żeby urzędnik wiedział, jakie są i robione być mają towary leśne”, wańszos miał „wzdłuż stóp pospolicie 10, a im dłużej, tym lepszy”, szerokości ok. 1,5 stopy. „Kupują ten do stołów, batów i za morze posyłają” (cyt. za: Rybarski, t. I, s. 53–54).

Oba towary leśne należały do najważniejszych dóbr eksportowych Rzeczypospolitej w XVI w. Francesco Guicciardini w opisie Niderlandów wymienia Polskę jako jeden z krajów, z których importowano „dobra i bogactwa nieocenione: ... popioły, które są towarem o bardzo wielkim znaczeniu ..., drzewo bardzo piękne, dobre do każdego użytku, zwłaszcza na statki i okręty; jest tam jeden gatunek, który nazywają «wańszos» [*Waghescot*], który odznacza się nadzwyczajną trwałością i który wysyła się nawet do Włoch” (cyt. za: Rybarski, t. I, s. 49). Popyt na nie potwierdzają też rodzimi autorzy, np. BielKron, k. 408: „okręty holänderskie u Gdańská nád Helem, ktorzy sobie przespiecznie stali ná morzu, czekając wiatru, nábrawszy towarów polskich, to jest miedzi, wáńczosu, popiołu, lnu i inych kupi”, KlonFlis, k. E2v: „Wywiedz się, jáko wáńcos w tárgu pádnie, Popioł i klepki, wszák się dowiesz snádnie”.

k. A4/12 (Sat 124–132): „Polak od pola rzeczon” – pospolite głosy ... Patrzyć, czegoście dla tych bogactw odstąpili, Żeście prawie rycerską naukę stracili, Na ktorej ... należą i wasze wolności – podobny apel znaleźć można u Strykowskiego, por. StryGoniec, k. M2:

Polacy práwi od polá rzeczeni,
Pięknym przezwiskiem záiste okrczeni,
Ktore sláchectwem z swej cnoty zdobili
I chędożyli.

...
Nie zá kobiercy, nie w ślicznych páłacech,
Lecz w budkach z chrostu, á rzadko w namiociach,
Opończa, száblá, oszczep, luk á kuszá
Ich byłá duszá.

Nuż wy też męźni sláchetni Polacy,
Bądzcież swych stárych mistrzow szkoły zácy:
Pilnujcie záwždy, co jest pocziwego,
Rycerstwá cnego.

k. A4/12 (Sat 124): Polak od pola rzeczon – etymologię taką podał Długosz w swych rocznikach, por. DługAn I–II, s. 89 / DługRocz I–II, s. 156: „Lechite, et hi presertim, qui in campestribus habitabant, ... «Polanye», id est campestres, ... vocitati sunt, ut tam gens, quam regio ... «Polonia» eciam ... nominetur” („Lechici, a zwłaszcza ci, którzy na polach mieszkali, ... zaczęli być zwani «Polanami», to jest mieszkańcami pól, tak że zarówno naród, jak i kraj ... zaczął być nazywany «Polska»”).

W XVI w. była to najczęściej powtarzana propozycja etymologiczna, por. np. BielKron, k. 338: „«Polacy» od «pol» rzeczeni, bosmy pierwiej w polách pod namioty mieszkáli, brzydąc sie domy budovánemi”, KromOryg, s. 20 (przekład Marcina Błażowskiego niezbyt wierny, por. KromBłaż, s. 22–23): „«Polaci», sive «Polane», a vicinis eiusdem linguae populis, atque inde «Poloni» a Latine loquentibus dicti sunt: regio vero «Polonia». Duplex autem nominis huius ratio assignatur, vel enim a «pole», quod et planiciem, et venationem Slavis significat, «Polanos» et «Polacos» appellari volunt, propterea quod et planam fere apertamque regionem ii tenent et apprime

tenentur venandi studio ...” („drudzy zaśię «Polony», «Poláninami» ábo «Polakámi» nazywác się poczęli. Dwie tedy przyczynie nazwiská tego najdujemy. Gdyż ábo od «pola», ktorem słowem i rowninę polną, i polowanie ábo myślistwo Słowacy wyrażają, «Polony», jákoby «Poloninami» i «Polakámi» nazywanych być chcą, dlatego snąc, że równą á pozorną kráinę osiągnęli i nád inszych w polowaniu bárziej się kocháją”). Zob. też BielKron, k. 427; BielKron 1597, s. 10.

Kochanowski przy innej okazji wskazał ten sam źródłosłów, por. KochCz, k. B2v/10–14: „Bo to imię «Polak» nowé jest i tu dopiéro w tych krájach urosło od «polá» bez chyby względem inszych, którzy álbo przy lesiéch, álbo przy górách, álbo przy nizinách lubo doléch mieszkáją i od tych miejsc imioná niosą”.

k. A4/12 (Sat 124): pospolite głosy – ‘obiegowa opinia’ (kalka łac. „vox publica”), por. np. Prot, k. B2v: „áza nie słyszemy Tych pospolitych głosow: «Giniemy, giniemy!»?” czy KochWr, s. 19/8–17: „wszyscy to ludzie, ták máli, jáko i wielcy, wobec mówią, żesmy zginęli, á bych dobrze żadnej przyczyny ná to powiedzieć nie umiał, jedno że ták jest głos pospolity, tedy jednák i tój sáměj wróki lekce nam pokládać nie potrzebá. Ábowiém od dawnych wieków już sie temu ludzie przypátrzyli i przysłucháli, że ná cokolwiek jednostájnje wszyscy sie zezwaláją, to trudno chybić ma. I stąd urósł ón głos záwołány: «*Vox populi, vox Dei*»”.

k. A4/13 (Sat 125): was poprą – ‘zmuszą was do ucieczki’, por. np. BarlBaz, s. 363: „pobiwszy ná pierwszy potkaniu co namężniejsze, łączno drugih popárł, że musieli pierzcháć”, RejZwierz, k. 119: „Jeleń sie pysznie chlubił uszymá i rogi, Jedno sie tym frásował, iż miał cienkie nogi, Á gdy go psi popárli, teraz chwalił nogi”.

k. A4/14 (Sat 126): ile po was baczę – ‘na tyle, na ile wnioskuje z waszego wyglądu’, por. np. BielKron, k. 36: „Pan Bog baczył po Żydzich, iż byli skłonni ku bátwochwálstwu bárzo”, 387v: „bacząc też to po nim, iż był ojcu podobny w urodzie i obyczajoch”.

k. A4/16 (Sat 128): Pogotowiu – ‘tym bardziej’, por. np. GórnDworz, k. F3–F3v: „Á przeto jesli mówá nie ma być trudna ku wyrozumieniu, pogotowiu [= Castiglione: *molto più*] písanie”, Bb8v: „Jesli W<asza> M<iłość> tej swojej dwornej pániej bronzisz tákiej rozmowy, pogotowiu i tego nie chcesz, áby miłowała”.

k. A4/17 (Sat 129): czegoście ... odstąpili – ‘czego wyrzekliście się, z czego zrezygnowaliście’, por. np. BielKron, k. 373: „Orły sobie herbowne zodemniáli, niektorzy czarne, żółte i rozmaíte farby polá wymyśliłi sobie, odstapiwszy białego”, PudlFr 18: „mam ja táką Kásię, Żebych dla niěj odstąpił kánonijęj swójęj”.

k. A4/18 (Sat 130): Żesście prawie rycerską naukę stracili – ‘że całkiem utraciliście rycerskie umiejętności’, por. np. BielSpr, k. b3: „Náuká rycerska jest potrzebna káżdemu krolestwu i rzeczypospolitej”.

k. A4/19–20 (Sat 131–132): Na ktorej ... gardła należą – ‘od ktorej zależy życie; należeć na czym – ‘zależać, zasadzać się’, por. np. ModrzBaz, k. 57: „część nie ná tem, kogo czciá, ále ná tem, kto czci należy”, KochWr, s. 24/24–25/1: „jeszcze więcęj ná wierze niżli ná práwach porządnej rzeczypospolitéj należy”; *gardło* w przenośnym sensie ‘życie’ por. np. GórnDworz, k. R6: „i u nas też to snadź pirwej było, że kiedy złodziejá trácić wiodą, jesli wszetecznicá jáwna prosi go sobie zá mężá, gárlem tákiego dárują”, OrzRozm, k. S: „nie było potym krolá w Polsce żadnego, zá którego by dla Rzeczypospolitej Herbort który gárdlá nie dał”.

k. A4/19 (Sat 131): ziemskie osiadłości – ‘majątki ziemskie’, por. np. RejWiz, k. 52v: „Z szczyrej swojej dobroci, nie z jego godności, Podłóżył mu pod nogi ziemskie osiadłości”, CzechEp, s. 336: „Piotr ś<więty> złotá i šrebrá nie miał, i osiadłości ziemskich, które by po sobie zostáwił”.

k. A4/21–22 (Sat 133–134): Niechaj drudzy, jako chcą, prawo rozumieją, Niechaj písac i mówić roztrośnie umieją – por. Verg. *Aen.* VI, 847–849 / Verg-Koch, s. 181: „Excudent alii spirantia mollius aera, ... Orabunt causas melius” („Lepięj sie dru-

gim śpiże w odlęwaniu zdarzy, ... I z lepszą sie wymową przed sądy pokażą”); *drudzy* – ‘inni’, por. np. GórDworz, k. R6v: „Kato spytał: «Ābo jeszcze co drugiego okrom tej skrzynie niesiesz?»”.

k. A4/23 (Sat 135): *Za fraszkę ten wasz rozum stanie na ulicy* – tj. wasze mądrości okaza się niewiele warte w konfrontacji z rzeczywistością; *za fraszkę stoi* – ‘jest nic nie warty, nic nie znaczy’, por. np. KochFr, s. 50/12 (II, 22, 4): „Za fraszkę prawie stąnie mój rozum przy jego”, CzechRozm, k. 96v: „Iż to z głowy swej i widzenia swego mowią i twierdzą, á nie z wyroku Bożego, przeto tá ich powieść u mnie zá fraszkę stoi”.

k. A4/26 (Sat 138): *je* – ‘ich’, tj. sąsiadów, dawny biernik liczby mnogiej.

k. A4v/2 (Sat 140): *się rugowali* – ‘poddawali się dochodzeniu’, por. np. Prot, k. B2v: „Nie trzebá iść zá Tátry, rugujmy się sámi, Najdzie się to nieszczęście i tu, miedzy námi”.

k. A4v/3 (Sat 141): *Więcejci was daleko* – ‘o wiele więcej wśród was takich’.

k. A4v/3 (Sat 141): *wsí mijacie* – ‘tracie wioski (wyprowadzając je)’, por. np. RejRozpr, k. Iv: „Drugi więc swá wioskę mija, Rozwiodłá go z nią delija”.

k. A4v/4 (Sat 142): *kredence u Żydów chowacie* – ‘zastawiacie u Żydów srebra stołowe (kielichy)’. Wyraz *kredenc* (łac. *srđw. credensum*, wł. *credenza*) znaczyć mógł ‘zastawę stołową, srebra stołowe’ (por. np. SkarKaz, s. 161/a: „pošliż do chałupki mojej sługi twoje z obiciem i kobiercámi twemi, z kuchnią i kredensem twoim”) lub ‘kielich’ (por. np. RejZwierz, k. 14: „Sługá kredenc z krzysztálu niebácznie obálił”). Czasownik *chowac* ‘przechowywać’ kontekstowo przybierał znaczenie ‘oddawać na przechowanie’. Podobnie utyskiwał np. Strykowski, por. Stry-Goniec, k. D4v:

Ále by u nas w tym bárzo zábłądził,
Gdyby śláhcicá z šrebrá, z złotá sądził,
Bo to ma Żyd, świec, lichwarz, chłop, á śláhcic
Chudy nie ma nic.

k. A4v/5 (Sat 143): *nie dostawa* – ‘nie starcza, brakuje’, por. np. HistLan, k. E4: „Záwždy sie im zda, iż im czegoś nie dostawa”.

k. A4v/7 (Sat 145): *dla Boga* – ‘na Boga’, stałe wyrażenie przymkowe o pierwotnym znaczeniu ‘ze względu na Boga’, por. np. KochFr, s. 117/3–4 (III, 57, 7–8): „Dla Bogá, nie zábijajcie, Ráczěj żywo poimajcie”, 115/19 (III, 48, 3): „dla Bogá, co tu mieć ná pieczy?”.

k. A4v/9–10 (Sat 147–148): *Zbytek, ktory jako morze Wszystko pożrze, byś mu tkał, nie wiem, jako sporze* – *byś mu tkał, nie wiem, jako sporze* – ‘choćbyś go napchał nie wiadomo jak bardzo’. Poeta zaadaptował porównanie Plauta dotyczące kurtyzan, Plaut. *Truc.* 568–569: „Meretricem ego item esse reor, mare ut est: Quod des, devorant” („A hetera, myślę, jest jak morze: wraz pochłonie, cokolwiek jej oddasz”, przeł. G. Przychocki). Dzięki popularności *Satyra* jego adaptacja stała się przysłowiowa, por. np. KlonFlis, k. C4v: „Morze nie ma dná, nie ma też i Zbytek, Zawsze chce więcej, máło mu świat wszytek. Nie zna miáry, więc co pilność ugoni, Zbytek uroni”, GrochKam, k. B3: „Nie wspominam tu próżnowania áni Zbytku, w ktorým sie topiem by w otchłáni: Jedni przed czásem schodzim, drudzy w sługi Idziem prze długi”, StarPopr, s. 121: „Luksus ábo Zbytek, ktory byś nasporzej nátkáł, jáko morze wszystko pożrze”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *zbytek* 6 (najstarsze poświadczenie z *Satyra* nie zostało tu odnotowane). Podobny obraz poetycki spotkać można w *Odprawie posłów greckich*, por. KochOdrp, k. Cv/8–11 (311–314): „Nigdy w swojej mierze Chciwość władze nie stoi, záwždy jáko powodź Pomyka swoich gránic nieznácznie, áż potým Wszytki polá záleje”.

Wyrzekania tego typu były kumulem literatury i publicystyki XVI w., por. np. OrzJan II, s. 25–26: „Zá lákomstwem tuż w też tropy idzie zbytek, ktorego gdyby nie było, lákomstwá nigdy by nie było. Kto bowiem swoje utráci, do cudzego prędko sie rzuci. Á stąd potým w rzeczypospo-

litej idą zdrady, oszukania, łupiestwa, wydzierstwa, niezgody, rozerwania i chudszych uciążania”, GórnDworz, k. G5v: „I tak przyczyna złego nášzego ina nie jest, jedno zbytnia chciwość nabywania, za którą idzie to, iż żaden zawołaniu swemu dosyć nie czyni, ale umiłowawszy każdy z osobną pożytek własny, a pospolity pożytek i dobro na stronę odrzuciwszy, to przed się bierze, czym by dom swój ubogacił. Ani na to patrzy, przystoi-li to jego zawołaniu albo nie, czego się jął ... Otoż ta chciwość zaślepiła ludzie, iż tego nie widzą, jeśli pospolita rzecz zginie, iż nikt swego nie odzierży”.

k. A4v/11 (Sat 149): r o c z n e s n o p y – ‘roczne dochody’, por. np. Mącz, k. 483/b: „*proventus, huius proventus* – roczny urodzaj, roczne żyto, pożytek, dochód”.

k. A4v/12 (Sat 150): z a r a z – ‘razem, naraz, łącznie’, por. np. StrýjKron, s. 215: „Ta wieść o praktykach ruskich książąt, gdy się doniosła do Bolesława Krzywoustego ..., zátrożył sobą bárdzo, zwłaszcza, iż wtenczås z Czechami i z Węgrami zaráz miał wojnę, a tá trzecia z ruskimi książęty trwogą niemniejsza, á snąć większa przypádlá”, KochFr, s. 27/10–11 (I, 64, 3–4): „Ábo-wiem ludzkość i dworstwo przy tobie W jednymże zaráz pochowano grobie”.

k. A4v/15 (Sat 153): tyle troje – ‘potrójnie, trzy razy tyle’, por. np. RejZwierc, k. 35v: „Á kogo możesz, rátuj, czym możesz ... á nie żałuj dla niego osądnić koniká swego, bo masz zá to pewną obietnicę Páńską, żeć zá to tyle troje nágródzić i násporzyć obiecał”.

k. A4v/17 (Sat 155): Ty w rysiu – on w sobolu – znaczna różnica ceny futer krajowego rysia i importowanego z dalekiej Azji sobola była wyznacznikiem rozziwu statusu finansowego średniozamożnego szlachcica i magnata. Skórki soboli jako towar luksusowy ceniono w Polsce niezwykle wysoko: wedle rachunków królewskich w 1562 r. za 40 skórek sobolich dawano równowartość 375 zł (Rybarski, t. II, s. 286, por. też BielKron, k. 414v: „Krol Zygmunt dał mu zásię trzy soroki tak wybornych sobolow, iż każdy z nich zá sto czerwonych złotych szácowano”), podczas gdy Kochanowski jako szczyt zbytku wymieni zaraz kabat wart 100 zł, por. k. A4v/20 (Sat 158).

Stąd dawne przysłowiowe określenie różnic statusu społecznego, w RejZwierc, k. 70v, oznaczone marginalnym tytułikiem: „Sobol przed lisem siłą ma”: „Przydźże do jákiego práwá, do jákiego sądu, kędy chcesz, áno sprawuje swoję rzecz ubogi lisi kólnierz, á jáko sobol przydzie: «Pomkni sie wierę, lisie, siédzie tu sobol». Już twoja ákcyja do jutrá musi trwáć, á sobolá odpráwić, bo ma pilną potrzebę, chociaż nic nie będzie. Á ubogi báran, ten musi zá piecem czekáć, áż sie i tcho-rze pirwej odpráwią” czy w opracowaniu epigramatycznym pt. *Sędzia*, por. RejZwierc, k. 101v:

„Wołaj, woźny, bo pewnie będą w zysku zdawác,
Á niechaj też zeznawá, kto ma co zeznawác.
Odstępieć precz ná stronę, siáďdzie wy, pánowie,
Bo nam was będzie trzebá ku spolnej rozmowie”.
I powinnaż to już rzecz, kólnierz kuní, rysi
Iż ma záwždy mędrszy być niż wilczy á lisi.
Áno wierz mi, niegłupi to obádwá byli,
I kunki sie przed nimi bárho czásem gzyli.

Przysłowiową formę tej gradacji odnotowano w RysPrzyp, nr 866: „Lisie, pomkni sie, kuno, przed stoł, sobolu, zá stoł, á ty, báranie, zá piec” oraz Cn. Ad., s. 298: „Lisié, pomkni sie, kuno, przed stoł, sobolu, zá stoł, báranie, zá piéc” (jako semantyczny odpowiednik zwrotu: „Jáké odzięnie, tákie raczenie”), gdzie futro barana przypisane zostało chłopskiej baranicy, a kuny – żydowskiej czapce. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *lis* 12.

O tym, że pomysł Kochanowskiego przypadł czytelnikom do gustu, świadczy choćby parafraza ustępu *Satyra* włączona przez Stanisława Grochowskiego do okolicznościowego druku z 1605 r., por. GrochKam, k. B3:

Dasz pułmiskow sto, da on tyle troje,
 Ty go upoisz, on woźnice twoje,
 Ty dasz páchołkom kuny, pan da rysie:
 „Ná strone, lisie!”.

Por. też KlonWor, s. 56:

Á też to nędzá, nie pan, co w suknie i w lisie
 Slugi nosi, więc záwsze i kuny, i rysie
 Ná powszednie pod jedwab kupuje ták przednim
 Osobom, jáko inszym páchołkom poślednim.

k. A4v/17–18 (Sat 155–156): ty na czapce złoto – On ma i na trzewiku, chociaż czasem błoto – mowa o feretach, drobnej ozdobie złotniczej (zwykle w formie rozetki), lub pontalach (w kształcie listka, esa, rozetki), często krytych barwną emalią i bogato kameryzowanych, naszywanych lub przypinanych zwykle w większej liczbie na szaty, w mniejszej zaś na czapki i obuwie (zob. E. Letkiewicz, *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006, s. 248–249, 452, 536). Już Rej zwracał uwagę na przepych polegający na przypinaniu drogocennych ozdób nie tylko do czapek, ale i do brudzących się błotem butów, por. RejZwierc, k. 57v: „Nuż ząsię co owych nástało dziwnych pontalikow, feretow, smálcowanych láncuszkow, pstrych bieretkow z rozlicznymi czętkámi. Á snadź już drudzy nie tylko ná głowie, ále i ná nogach ty pontaly á ty ferety sobie przypárują”.

k. A4v/19 (Sat 157): obercuchy – (z niem. *Überzug*) ‘watowane wierzchnie nakrycia, w XVI w. szyte na modłę włoską i hiszpańską’. Uznawano je wówczas za szczyt zbytku, por. np. RejZwierc, k. 122v (*Na utratniki*, 1–2): „Rzeżysz, brácie, ten kábat, sznurkuj obercuchy, Náwiążysz tych feretow, rozwieszaj láncuchy”, RejZwierc, k. 113: „Tákże i tám, w tych świeckich przypádlých burkach, kto nie umie, jedno sie w kábat uwiązać, kolet pięknie postánowić, obercuchy owy nádać, już mu tám záprawdě będzie trudno z želáznemi sie obercuchy [scil. ze zbroją] obchodzić”; por. też cytat w komentarzu do k. A4v/22 (Sat 160).

k. A4v/20 (Sat 158): Od kabata sto złotych – *kabat* – (z tur. *kaba*) ‘obcisły kaftan podszywany futrem lub podszewką, na ogół bez rękawów’, wyceniony na sto złotych musiał ociekać złotem i szlachetnymi kamieniami, niezależnie od tego, czy mowa o złotym jako jednostce obrachunkowej, czy o czerwonych złotych (dukatach), które wówczas miały znacznie wyższą siłę nabywczą (w 1565 r. za taką kwotę można było nabyć w Krakowie 4 wierzchowce lub 18 wołów).

k. A4v/21 (Sat 159): się wystrychnie w usarskim ubierze – ‘wystroi się po husarsku’, tj. okazale; *wystrychnąć się* – ‘wystroić się’, por. np. RejZwierc, k. 140: „Patrżże, jákoć sfałdował suknią tu ná boku, Nie wiem, jesli ją z siebie zjął gdy tego roku. Nadobnie ją zbrámował błotem wkóło wszędy ... – Nadobnieś sie wystrychnął, miły dobrodzieju”. Husaria, półciężka kawaleria, była formacją wojskową zawiązaną na początku XVI w. Ze względu na jej elitarny charakter zaciagała się do niej tylko młodzież wywodząca się z najbogatszej szlachty, stąd kosztowność jej strojów.

k. A4v/22 (Sat 160): błań futra bierze – ‘ubiera się w sztukę futra’; leksem *blań* ‘futro szyte z mniejszych futerek’ w St. XVI notowany jest tylko raz, w tym miejscu. Mowa o futrzanych kołnierzach noszonych przez żołnierzy do delii zarzucanych na zbroje (por. np. BarlBaz, s. 208: „włożywszy ná się wedle obyczáju deliją ná páncierz, jechał był oględować miásta, ktore były náblizsze nieprześcienności od Turkow”, Mącz, k. 106/b: „*ephestrís, -idis* – suknia żołnierska, którą ná zbroję kładą, deliją może być zwána”). Ponieważ dbano, by owe kołnierze były jak najokazal-

sze i z jak najdroższego futra, zbytek stał się obiektem satyrycznych docinków. Zzymali się nań choćby Rej, por. RejZwierc, k. 57v: „Ábowiem pátrż, gdy sobie wspomnisz ... ony z dziwnemi kołnierzmi delije, ony żupany, ony rozliczne włoskie, iszpáńskie wymysły ..., aż dziwno i straszno o nich mowić”, Bielski, por. BielRozm, s. 21:

Jákoż w Polsce nástály te wielkie kołnierze,
Ták-że u młodych ludzi zginęły hálerze.
Więcej kołnierz kosztuje niżli wszystká szátá –
Poszlá bárzo ná błazná tá nászá utrátá.
Á już widzę u drugich aż do kolan wiszą,
Drudzy ná nich małżonkam swym opráwy piszą

– Kochanowski, por. KochFr, s. 100/8–11 (III, 16: *O kołnierzu*):

Poradźmy się rády czyjéj:
Kołniérz li to u delijéj
Czy delija u kołniérzá
Ná grzbiecie cnégo rycérzá?

– wzmiankowany przez Pudłowskiego kaznodzieja, por. PudłFr, s. 53–54 (*Do jednego mnicha kaznodzieje*, 1–2, 5–6, 13–14):

Wádząc nászé kołniérze, wádząc obercuchy,
Wádząc czuhy tureckie i wilczé kozuchy,
...
Jákoby kołnierz winien álbo plóderuzy,
Gdy kto, źle się spráwując, zálawia ná guzy.
...
Tákżec kołniérz nie winien, kiedy usarz błádzi,
Jáko i káptur, gdy się téż mnich źle w nim rzádzi

– a z późniejszych autorów, kiedy kołnierz u delii stał się wyróżnikiem stroju już nie tylko rycerskiego, ale także dworskiego, np. Samuel Twardowski, por. TwardSat, k. E:

... Więc sobie ánimusz formuje,
To czapki, to kołnierzá coraz popráwuje
I niech jutro nie jego, byle pánem dzisia
Á żeby do perszczyzny ferezyja rysia
Bylá ná nim, ná którą o jáko złupiono,
Jáko wiele i chłopow we wsi zástáwiono.
Więc tylkoż te kołnierze do tákiej w tej dobie
Przyszlý u was powagi, że już nie osobie,
Ale im się kłáníąją. Nikt w wojsku i żołnierz,
Nikt i grzeczny przy dworze, jedno kto ma kołnierz.

k. A4v/23 (Sat 161): mu nie rzeczesz: „Miłościwy Panie” – pierwotnie tytuł królewski, w XVI w. grzecznościowo używany również w odniesieniu do magnatów, dygnitarzy

i osób społecznie górujących, por. np. OrzQuin, k. Y4: „Ták-że koždy z nas królem z osobná swoim sie chlubimy, obcé ludzi «Pány swemi Miłościwymi» zowiemy”, RejZwierc, k. 41: „Ále drugi ... ciśnie sie do tego bez wszego rozmysłu miejszczá jáko kozá do wrzosu. Nic inszego przed sie nie biorąc, áni sie ná żadną powinność ná tej práwie świętości nie rozmysłając, jedno tylko áby go «Miłościwym Pánem» zwano, á żonę «Miłościwą Pánią», jáką pánią Sierpską álbo Piczymierską, á iżby jedno ziemiánki posiadáá”, RejZwierc, k. 142v:

Radeś, gdy ich przed tobą z wodą kilko stánie,
Ręcznik dzierżąc á mówiąc: „Miłościwy Pánie”.

k. A4v/24 (Sat 162): pewna przymowka – ‘z pewnością zasłużysz na przytyk, zniewagę’, por. np. RejZwierc, k. 96: „Áżáz to nie srogie práwo ná łgarzá, iż wiárę stráci miedzy počciwemi ludźmi ... ? Áżáz wszędy rzkomo w żarcie nie ma srogich przymówek o sobie, á czásem i bez żártu?”.

k. A4v/24 (Sat 162): ziemianie – ‘średniozamożna szlachta (właściciele folwarków ziemskich)’.

k. A4v/26 (Sat 164): chłopiętom – ‘pachołetom’, por. np. GliczKsiąż, k. I3v: „niemáło tákich znajdzie, którzy ná swe rodzice nárzekájá, ... że swoje látá ná dworze prosto z chłopiat jeszcze zeszlí á strawili”. W XVI w. dawną służbę giermków (14–21 rok życia) i paziów (7–14 rok życia) zastąpili dworzanie, pokojowi i pachołeta (*adolescentes, pueri*). Oddawanie młodocianych synów na wychowanie na dwór magnacki było częścią ówczesnej edukacji. W swym traktacie wychowawczym obyczaj ten krytykował Gliczner, por. GliczKsiąż, k. I3: „Á przeto rodzicy niechaj by sie nie kwápiłi z dziećmi swemi do dworu, boć nie má-ż po co. Jeślic by go domá miał rozpustnego, weźmieć go jeszcze gorszego i zuchwálszego z dworu”.

k. B/1 (Sat 165): zwodnicy – ‘oszuści’, por. np. Mącz, k. 303/a: „*impostor* – oszukácz, oszust, zwodnik, podchodzieciel”, RejPos, k. 324: „tedy szemráli przeciwko Jemu, iż to nie Mesyjasz, iż to musi być zwodnik ábo omylnik jáki”.

k. B/2 (Sat 166): Odwiernych – ‘odźwiernych, sług pilnujących wejścia’, por. np. Mącz, k. 225v/a: „*admissionalis* ... – wrótny, odwierny, który ma moc wpuszczać kogo” czy analogiczny do naszkicowanego przez Kochanowskiego obrazek w RejZwierc, k. 69v: „Áżáz nie widzisz álbo nie słyszysz, iż przed progiem twoim już jáko odźwirny stoi ustáwicznie nędzny á prętki upadek twój?”.

k. B/2 (Sat 166): dłużnicy – ‘wierzyciele, pożyczkodawcy’, por. np. Prot, k. A3v: „Á wždy wielki pożytek stąd bogáci májá, Bowiem fukliwym gniewem dłużników zbywájá”.

k. B/3 (Sat 167): wdawa w długi – ‘wpędza w długi’, w Sł. XVI zwrot ma tylko to poświadczenie, podobnie jak jednostkowo poświadczone są tam synonimiczne określenia *przyprawować w długi* (CzahTr, k. L4v: „Nieszczęście wiele ludzi przyprawuje w długi”) i *wprowadzić w dług* (SarnStat, s. 593: „áby brát stárszy ... nie mógl dóbr bráciej swéj ... nád część swá, która mu przynależy, w dług wprowadzić, przedawáć, zástáwiać, oddááć, dárowáć, rozrywáć”).

k. B/4 (Sat 168): z wiosek wyzuwa i obraca w sługi – ‘pozbawia wsi i degraduje do roli służby’. Mowa o chudopachołkach będących klientami magnaterii i bogatej szlachty.

k. B/5 (Sat 169): i barzo – ‘nawet bardzo’, tj. znacznie bardziej; por. np. SkarKazSej, s. 658/b: „Ja od was wszytkich do P<áná> Bogá wołam: «Potrzebujem, i bárzo potrzebujem, Pánie Boże nasz, áby się násze rozumy niebieską Twoją mądrością oświecály»”.

k. B/7 (Sat 171): załóży – ‘zbuduje’, w takim znaczeniu leksem występuje w twórczości Kochanowskiego tylko raz.

k. B/7 (Sat 171): zbuduje – ‘ufunduje, nakaze zbudować’, por. np. KochFrag, s. 40/23 (MostWar 1): „Bógżec zápláć, o królu, żeś ten most zbudował”.

k. B/8 (Sat 172): panu miasto puści i sumę daruje – tj. odda władcy dochody z dóbr królewskich (nadawanych jako gwarancja zwrotu pożyczki przez króla) i umorzy sumę zastawną; *puścić* – zwrócić, oddać, por. np. SarnStat, s. 582: „dálęj zatrudniác nie ma, ále dobrá kredytorowi puścić”, ZapKościer, k. 62v: „iż puściel ociec synowi swemu Walkowi wszystek grunt”. W Sł. XVI połączenie (*wy*)*puścić miasto* odnotowano zaledwie 3, a *darować* – ‘umorzyć’ 4 razy, por. np. Leop, Luc 7/42: „Á gdy nie mieli, skąd by mu byli záplácili, dárował to obiemá”.

k. B/10 (Sat 174): rzecz pospolita milsza niż swa – tj. rzecz pospolita (państwo) bardziej mu miła niż swa rzecz (prywatna). Popularne przeciwstawienie w publicystyce XVI w., por. np. BielKron, k. 255: „o własne sie więcej stárájá niż o pospolitá rzecz, ... zá tym morderstwo, zábijájanie, gwałty, złodziejstwá i wiele rzeczy złych májá”, ModrzBaz, k. 15: „więcej o rzeczy pospolitej niżli o swej własnej myślić”, GórnRozm, s. 70: „O rzeczposp<olitej> żaden się tu nie stára áni myśli o tym, żeby wszystkim dobrze było, ále tylko sam o się i o swá rzecz stára, mniámájá, iż kiedy on będzie bogáтым, możnym, rodowitym, że także wielkim będzie potomek jego”.

k. B/12 (Sat 176): Pogo towiu – ‘tym bardziej’, por. komentarz do k. A4/16 (Sat 128).

k. B/13 (Sat 177): bodaj drugi już miał i kielichy pełna – tj. niechby któryś (ksiądz) miał przynajmniej na mszalne wino. Na sejmie piotrkowskim 1562/1563 zniesiono egzekucję starościńską sądów duchownych, znacząco ograniczając w ten sposób narzędzia pozyskiwania niechętnie płaconych przez szlachtę dziesięcin. A ponieważ były one podstawą uposażenia duchowieństwa parafialnego, ustawa ta silnie odbiła się na jego interesach. Zob. też H. Kowalska, *Walka o dziesięciny na sejmach egzekucyjnych w latach 1562–1565*, „Odrodzenie w Polsce” I, 1956, s. 71–101; Polak, s. 92–116.

k. B/14 (Sat 178): Nie rzkać – ‘nie mówiąc, nie wspominając’. Łączna wymowa proklitki *nie* z imiesłowem *rzekać* (tzw. zestrój akcentowy) sprawiła, że nastąpiło przesunięcie akcentu głównego z imiesłowu na partykułę *nie* i osłabienie samogłoski *e* w imiesłowie, a ostatecznie jej zanik, por. np. GórnDworz, k. Ee2v: „Stądże to jest, iż dzisiejszych czasów máło tych ludzi, którzy by śmieli, nie rzkać umrzeć dla rzeczy pocziwej, ále wniść telko w niebezpieczeństwo?”, GórnRozm, s. 25: „By teraz druga Málcherowa, co ją w Krákovie o żydowską wiárę spálono, nástálá, á kto by ją, nie rzkać skárác, ále i pozwać mogli?”.

k. B/14 (Sat 178): by mu szła z owiec po staremu wełna – mowa o opornie płaconej przez szlachtę dziesięcinie na Kościół katolicki, którą na sejmach egzekucyjnych proponowano opodatkować na obronę państwa (ostatecznie sejm warszawski, tak jak poprzedni, uchwalił kompromis, zgodnie z którym z 20 gr podatku z dóbr szlacheckich połowa była potrącana z dziesięciny, por. Żródł, s. 148).

Przywołanie biblijnej metafory pasterza (zob. np. Ps 23/1–3; Ioann 10/1–16) w tekście Kochanowskiego nawiązuje do instrukcji rzymskiego cesarza Tyberiusza dla gubernatorów prowincji, przekazanej przez Swetoniusza, por. *Tib.* 32, 2: „Boni pastoris esse tondere pecus, non deglubere” („Dobry pasterz jedynie strzyże owce, a nie obdziera ze skóry”, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska). Polską wersję zwrotu przysłowiowego przekazali m.in. Mączyński, por. Mącz, k. 26/b: „boni pastoris est tondere pecus, non deglubere (proverb<ium>) – dobry pasterz ná wełnie álbo ná mleku ma przestáwác, á nie z skorej odzierác”, Marcin Bielski, który tak zreferował antyczną anegdotę, por. BielKron, k. 140: „Po Oktáwianie cesáru wybran jest Klaudyjus Tyberyjus ná miejsce jego ... Á do swych stárost pisał w ty słowá, áby naśladowáli przykłądu dobrych pásterzow, którzy tylko strzygá owce ná pożytek, á nie golá ich áni łupią z skory” czy Mikołaj Rej w epigramacie *Tyberyjus rzymski*, por. RejZwierz, k. 30:

Gdy poborze jeździli po domiech biegając
Á snadź więcej niż trzeba z ludzi wydzierając,

Pisał im, sprawiedliwie by sie zachowali,
Tylko to, co przystoi, by więcej nie brali,
Mówiąc, iż dobry pasterz tylko strzyże owce,
Jedno to wilk drapieżny łupi je, jako chce.
Á ja, iżem pasterzem, nie chciałbym wilkiem być,
Á i wam w tym urzędzie radzę mądrze golić.

Dwaj ostatni autorzy, podobnie jak Kochanowski, korzystali również z ukutego na kanwie tego apoftegmatu zwrotu przysłowiowego. Tak przywołał go katolik Bielski, por. *BielKron* 1597, s. 123: „Kaplány wygnáli, o które pierwej prosili, kościoły przekowáli ná swoją wiarę i posłáli dary wielkie do Kryspusá, prosząc, áby je tylko w ich wierze stárożytnej, którą mieli z ojców i dziádów, i prádiádów, zachował, á inne wszelkie posłuszeństwa chcieli mu czynić i dani zwykle dawać. Kryspus, gdy mu więcej szło o wełnę niż o owce, zániechał ták tego, máło dbając o wiarę ich, by tylko dawáli, co powinni”, a tak w polemicznym zapale kalwinista Rej, por. *RejRozpr*, k. A4:

Miły księże, dobrzeć by ták,
Lecz podobno czciesz czasem wspák
...
Prawdą, żeś jego pásztyrzem
Á w wielu sprawach kanclerzem,
Lecz czasem ná wełnę godzisz,
Kiedy zá tym stádem chodzisz.
Owa choć trzodá niespełná,
Gdy sie wam dostánie wełná,
Wierę z ostátká ty owce
Niechaj skubie, jako kto chce

– oraz *RejWiz*, k. 106v:

Nie dbając nic, by w inych pożytki czynili,
Lecz by co jako tákó ná nich wyludzili.
I tę zwirzchność ná świecie, ktorej używáją,
Á wszák widzisz ná oko, nacz ją obrácáją.
Bo wieręc on bárzo dba, gdyby wełná byłá,
Chociajby sie owczárnia wiecznie obáliła:
„O tęć nam jedno idzie, o báráná máło,
Choćby jej wierę ná nim namniej nie zostáło”.

Zob. też N. ks. przysł., s.v. *wełna* 6.

k. B/15 (Sat 179): papieżnika – ‘katolika (zwolennika papieża)’. Pierwotnie wyraz ten używany w tekstach autorów rożnowierczych miał waloryzację zdecydowanie negatywną, której siła z czasem się zatarła, por. np. *WujNT*, s. 444: „Lecz i przezwisko papieżnika, ácz od heretyków niedawno zmyślone, wszákże niezdrożne jest. Bo nie jest imię wzięte od jákiego mistrzá nowego, jákie są nazwiska heretyków, ále od namiástká Chrystusowego, potomká Piotrowego i pászterzá Kościoła kátolickiego. Ták to jedno jest być papieżnikiem á być chrześcijáninem ábo kátolikiem”, Kochanowski jednak używa go ironicznie.

k. B/16 (Sat 180): Mniamałem, by po rogach, co to mam na głowie – aluzja do infuły przywdziewanej przez biskupów i innych dostojników katolickich na uroczystości ko-

ścielne, na którą składają się dwa połączone ze sobą trójkąty zwane „rogami” (łac. *cornua*). Przy takiej oficjalnej nomenklaturze nietrudno było o zjadliwe przytyki dysydentów. Symboliką infuly zajął się choćby kalwiński polemista Marcin Krowicki, por. KrowObr, k. 130–131: „Powiedz mi, proszę cie, kto wam ten kłobuk tatarski, który wy infulą zowiecie, naprzód wymyślił? ... Papież, rzymski Antykryst, który tak przez pisarza swego Durándusa pisze, iż dwa rogi u tego kłobuka tatarskiego známionują dwa Zakony, Stary i Nowy ... Tákowe to jest známionowanie álbo podobieństwo, jákoby kto czapkę swoje ná dwoję rozerznął i dwa rogi u niej uczynił, i mowił: «Tá czapká známionuje dwa Zakony». Przesto jesli kto ma oczy i bojáźni Bożej namniejszą iskierkę, niechaj wejrzy i rozezna, jeśli kłobuki co należą ku zakonowi Bożemu? ... Izali nie więcej należą ku onej bestyjey i żábiej gębie, o ktorej Jan święty nápiśał, ták mówiąc: «Widziałem drugą bestyją wychodzącą z ziemie i mającą dwa rogi podobne Báránkowi, która mowiła jáko smok» [= Apoc 13/11]?” Te same argumenty wykorzystywał w wierszowanych docinkach Rej, tak opisując biskupów w RejWiz, k. 161: „Są też drudzy w kołpacech jáko Tátárowie, Z dwiemá rogi ná głowie by dzicy kozłowie” czy RejZwierz, k. 104 (*Infula*, 1–4):

Patrz, co nam ty dwa rogi ná głowie znác dają,
Á w tyle dwa ogony, co dzwonki brząkają:
Onyć to dwa Zakony, co by nam brzmieć mieli
Ustawicznie, kiedy by prawdę mowić chcieli.

k. B/17 (Sat 181): się ... w rzecz wdawać – ‘wdawać się w dyskusję’, por. np. GórńDworz, k. K8v: „kiedy owo kto wszetecznie wda się w rzecz z swym panem, ... pan ábo mu nic ná jego słowá nie odpowie, ábo jesli odpowie, tedy z kwaśną postawą á bárzo nierad”, SkarKaz, s. 277/b: „Rádá zbáwienna jest ..., áby się żaden kátolik z żadnym ádwersarzem, zwłaszczá około Trojce Ś<więtej>, w rzecz nie wdawał”.

k. B/18 (Sat 182): na się wyznam – ‘przyznam się’, por. np. KochFrag, s. 27/22–24 (Pieśń 11, 17–19): „Czegom zbýć nie mógl przez ziołą, przez czary, To sam dziś wyznam ná się z prawéj wiary, Żem był zábłądził w swéj niemádréj sprawie”.

k. B/18 (Sat 182): w tej mierze – ‘w tej sprawie’, por. np. RejWiz, k. 43: „Ále pátrż, gdy przyjacieli prawy sie obierze, Tu już więc końcá nie má-ż miłości w tej mierze”, KochCn, k. B3v/15: „Trzebá tedy dwu rzeczy w téj mierze”.

k. B/20 (Sat 184): Jedź do Trydentu – trwający (z przerwami) 18 lat sobór trydencki zakończył się 4 grudnia 1563, a jego dekrety papież Pius IV zatwierdził 26 stycznia 1564 r. Ponieważ Satyr zdaje się o tym nie wiedzieć, przyjęto zakładać, że koniec grudnia (kiedy wieść o finale obrad mogła dotrzeć do sejmującej w Warszawie szlachty) wyznacza *terminus ante quem* ukończenia poematu (por. *Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu*, s. 39–40). W utworze Kochanowskiego mamy do czynienia ze skrótem myślowym. Charakter tego odesłania staje się w pełni jasny w świetle analogicznego ustępu wcześniejszej *Zgody*. Por. KochZg, k. A4/5–10 (91–96) i komentarz.

k. B/21–24 (Sat 185–188): Dobrym krześcijaninem nie tego ja zowę, Co umie dysputować ..., Ale kto żywie według wolej Pana ..., Tego ja barziej chwałę niżli wymownego – por. np. Matth 7/21 (Leop): „Non omnis, qui dicit mihi: «Domine, Domine!», intrabit in regnum caelorum, sed qui facit voluntatem Patris mei, qui in caelis est, ipse intrabit in regnum caelorum” („Nie káždy, kto mi mowi: «Pánie, Pánie!», wnidzie do krolestwá niebieskiego, ále kto czyni wolą Ojcá mego, który jest w niebie, tenci wnidzie do krolestwá niebieskiego”; zob. też Luc 6/46) oraz jego przytoczenie u Reja wraz z egzegezą, por. RejPos, k. 186v: „«Nie káždy, który mnie mowi: ‘Pánie, Pánie!’, wnidzie do krolestwá niebieskiego, jedno ten, który czyni wolą Ojcá mego, który jest w niebie» etc. ... Á dlatego ten wszech-

mogący Pan ... tu nam oznajmiać á opowiedać raczy, iż nie káždy z tych wnidzie do chwały Jego świętej, ktorzy to tylko usta wyznawają á postáwámi ukázują, posty i modlitwámi wymyślonymi, ... chcąc się práwie jákoby gwałtem dokupić miłosierdzia Páńskiego, á tym upodobać się Jemu, á wołają zá nim: «Pánie, Pánie!», á serce ich dáleko jest gdzieś od Niego. Á przeto ty słowá święte tego Páná nášego są zá początek wzięte w tej dzisiejszej rozpráwie nászej, ábychmy ná to zázwdy pomnieli, iż się temu Pánu ... żádna wymyślna służbá, żadne pochlebne wołanie, żadne wynalázki światá tego nigdy nie podobają, jedno ábychmy ustáwicznie á zázwdy ná pieczy mieli ..., iż to u Niego nawdzięczniejsza służbá jest á ten jest práwy dziedzic królestwá niebieskiego, kto czyni wolą Bogá Ojcá Jego”.

k. B/22 (Sat 186): ma gładką mowę – ‘potrafi kwieścicie przemawiać’. Przmiotnik *gładki* jako określenie wyszukanego sposobu wystawiania się był kalką wyrażen łacińskich, por. Calep.: „levis”, Cn. Th.: „limatus, politus, ... teres”, i w takim znaczeniu tworzył wyrażenia typu: *gładka mowa, gładkie słówka* itp., por. np. Mącz, k. 182/b: „*pellicio et pelliceo* – pięknemi á gładkimi słowki kógo przywabiam, przyciągam ná moje stronę”, OrzRozm, k. Q3v: „Już poważna i gładka mowá páná Wáłentégo Dębieńského podskárbiégo á práwie Nestorá polskiego”, KmitaSpit, k. B4v: „Záwoławszy ná swoje bárzo gładką mowá”.

k. B/25–26 (Sat 189–190): w który sposób korda pomykali Starzy Polacy, kiedy słów Pańskich słuchali – *pomykać miecza* – ‘wyciągać (do połowy) miecz z pochwy’, okazując w ten sposób gotowość do walki, por. np. KochPs, s. 187/3–4 (120, 11–12): „oni w zwádzie się kocháją, Á gdy zgodę wspomionę, mieczów pomykáją” (w Wulgacie Ps 119/7b: „cum loquebar illis, impugnabant me gratis”); *kord* zamiast *miecza* w odniesieniu do X w. był anachronizmem – ta broń sieczna o lekko zakrzywionej na końcu głowni wykształciła się dopiero w XIV–XV w. (Gradowski, Żygulski, s. 26).

Kochanowski przywołuje obyczaj opisany przez Długosza, który dla kronikarza z XV w. był na tyle obcy, że datował go na czasy Mieszka I, pod rokiem 979 umieszczając wzmiankę *De more evaginandi gladium, dum cantabatur in missa sequentia sancti Evangelii* (O zwyczaju dobywania miecza z pochwy podczas mszy, kiedy śpiewano sekwencję przed Ewangelią świętą), por. DługAn I–II, s. 193–194 / DługRocz I–II, s. 262: „Ipsius siquidem opera et instinctu sacrosantus mos in proceres, militares et quoslibet nobiles eo anno introductus est, prope ad nostra tempora usque servatus, ut prefati proceres Polonorum et milites diebus dominicis audituri divina, edes sacras militari gladio ingrederentur accincti, et dum a sacerdote caneretur sequentia sancti Evangelii secundum Matheum, Johannem, Lucam vel Marcum, e vestigio omnes velut certamen inituri exerebant pro dimidietate e vagina gladios, quos dum a scolaribus responderetur: «Gloria Tibi, Domine», vice-versa in vaginas recondebant, demonstrantes se eo tam frequenti et quolibet die Dominico repetito actu, pro defensione veritatis ewangelice ab eis cognite et professe, intrepide et alacriter pugnaturos, et si oporteret, mortem eciam appetituros. Quem benedictum morem vehementer doleo nescio quo levo sidere ex Polonia Regno abolitum esse, qui illorum singularem zelum ad fidem othodoxam sua raritate declarabat” („Jego to był pomysł i staranie, że zaprowadzono w tym roku wśród dostojników, rycerzy i szlachty zwyczaj świątobliwy, zachowany omal do naszych czasów: wymienieni dostojnicy i rycerze polscy wkraczali w niedziele do świątyń, aby słuchać nabożeństwa z rycerskim mieczem u pasa, a kiedy kapłan śpiewał sekwencję przed Ewangelią świętą według św. Mateusza, Jana, Łukasza lub Marka, wszyscy oni natychmiast wyjmowali, jak ci, co idą w bitwę, do połowy miecze z pochew, a chowali je z powrotem wtedy, kiedy scholarze odpowiadali: «Chwała Ci, Panie», okazując tym częstym, każdej niedzieli powtarzanym aktem, że będą walczyć nieustraszenie i śmiało w obronie prawdy ewangelicznej przez nich poznanej i wyznawanej, a gdyby trzeba było, poniosą też śmierć. Boleję mocno, że nie wiadomo pod jaką złą gwiazdą usunięto ten błogosławiony zwyczaj w Królestwie Polskim, który świadczył swoją niecodziennością o niezwyklej gorliwości w prawowitej wierze”).

Za rocznikami Długosza podanie rozpowszechniali renesansowi kronikarze, m.in. Marcin Kromer (KromBłaż, s. 48), Marcin Bielski (BielKron, k. 344r; BielKron 1597, s. 53), Maciej Strykowski (StryjKron, s. 152), także Aleksander Gwagnin, Jan Herburt, Stanisław Orzelski, za nimi zaś szli autorzy dawnych opracowań dotyczących rytu mszy świętej, m.in. Mikołaj z Wilkowiecka, Hieronim Powodowski, Stanisław Karnkowski, Piotr Skarga, a także dawni publicyści, por. np. OrzRozm, k. M3v: „Á szláchtá co jest inego, jedno rycerstwo krolá polskiego, z ktorym by krol polski walczył przeciwko każdemu nieprzyjacielowi krzyżá świętego. I ná znak tego przed każdą bitwą *Bogárodzicę* przodkowie nászy śpiewawali. Gdy Ewánjeliję w kościele słucháli, z nożem mieczá do połowice dobywali ná znak gotowości swej przeciwko nieprzyjacielom Ewánjeliję świętej” oraz poeci. Część wierszopisów z pierwszej połowy XVII w. wzmiankowała ów zwyczaj, parafrazując Kochanowskiego, np. Jan Jurkowski, np. JurkPieś, k. B4v:

Mieczów dobywali
Pierwszy, gdy słucháli
Ewánjeliję wyroku Bożego
Chętni przeciwne bić krzyżá świętego

– czy Jan Białobocki, por. BiałJHymny, s. 244:

Stárzy oni Polacy rádzy ich słucháli,
Á przy Ewánjeliję mieczow dobywali.
I śpiewać, gdy kto umiał, nie wstydał się tego,
Wstydał się podrzutu sekt cudzoziemskiego.

Wszyscy wyliczeni autorzy kultywowanie owego zwyczaju lokowali w zamierchłej przeszłości, brak jednak dowodów poświadczających jego istnienie na ziemiach polskich w XV–XVI w. lub wcześniej. Zob. Grześkowiak, s. 140–150.

k. Bv/1 (Sat 191): się ... miał ... wolał gadać – ‘miał ochotę rozprawiać, prowadzić dysputę’, por. np. Calag, s. 133b: „*disputiren* – gadać się *et* sprzeczać się”.

k. Bv/2 (Sat 192): Rogaty ... syllogizm – nazwa sylogizmu logicznego *cornutus syllogismus* (Hier. *Epist.* 69, 2), gr. ὁ κεραιῖνός λόγος, którego autorstwo przypisywane jest Eubulidowski z Miletu (IV w. p.n.e.), Diodorowi Kronosowi (IV w. p.n.e.) lub Chryzypowi (III w. p.n.e.): „Masz to, czego nie straciłeś; nie straciłeś zaś rogów, masz zatem rogi” (zob. Diog. Laert. VII, 187 i inne miejsca, które cytuje K.H. Hülser, *Die Fragmente zur Dialektik der Stoiker*, Konstanz 1982, fr. 1244–1246).

Budząca skojarzenia nazwa przeszła ze szkoły do języka potocznego, stając się frazeologizmem, znaczącym tyle, co ‘podchwytliwa, trudna do rozstrzygnięcia kwestia’, por. np. BazHist, k. 7: „podszczywali niektorego szczekarzá franciszkana, aby Husa swemi kwestyjámi rogátymi zábawił” czy GawPieś I, 29, 31–34:

Niechaj się nie ożywa z swemi perypaty
Żaden mędrek, u nas dziś syllogizm rogaty:
Wypić do czysta, nie być bohatyrem
Ni kogo zranic uszczypliwym tyrem.

Kochanowski przywołał ją ze względu na eksponowane w tekście, również na poziomie frazeologizmów (por. np. B/16 [Sat 180]), rogi tytułowego bohatera. Wers ten przed 1 lipca 1567 r.

zacytował Piotr Stojęński-Statorius w swej gramatyce jako przykład używania w polszczyźnie zamimka „ji” zamiast „go” (*Polonicae Grammatices institutio*, Cracoviae 1568, k. G2–G2v): „*Gi vel ji* – saepius usurpatur pro *go*, tam de animatis quam non animatis. Kochan<ovius> *Satyro* [*„Gi lub ji częściej używany jest zamiast go tak dla rzeczowników ożywionych, jak nieożywionych. Kochanowski *Satyra*”*], przeł. M. Korolkow: «Rogąty to syllogizm á trudno ji zbadać»».

k. Bv/2 (Sat 192): z b a d a ć – rzadka u Kochanowskiego gra dwuznacznością słowa: *zbadać* znaczy tu ‘dojść badaniem, pojąć, dociec’, por. np. SeklKat, k. A5: „Głębszych nad się rzeczy nie badaj, a czoć Bog rozkazał, to zawsze rozmyślaj”, CzechEp, s. 71: „Nie godzi się skretnie bądać o tajemnicach Boskich”, ale też ‘bodać, kogoś zepchnąć, przewrócić’, por. np. KochPs, s. 111/27–30 (75, 21–24): „Bóg pánem świata i sam wszystkim włada, Hárdého z miejscá wysokiego zbada, Á niewolniká posadzi ... Ná złotym tronie”, CiceroKosz, s. 42: „to ząwždy ná myśl státeczną á męzną zależy: nic sobą w rzeczach przeciwnych nie trwożyć, nie dáć sie w żadnej nieustáwicznosci álbo płochosci uznáwáć áni, jáko mówią, z pocziwej drogi zbadać”.

k. Bv/3 (Sat 193): Nie umiem wywodów sztyrokich – ‘nie potrafię szeroko się rozwodzić, perorować’, por. np. KochFrag, s. 47/13–16 (Pogrz): „I nie má-ż sie záprawdę czemu dziwowáć, że mądré i széroke wywody smétku i żáłości ludzkiej pohámováć nie mógå, bo trudno jest z przyrodeniem walczyć”, KochPieś, s. 41/5 (II, 8, 21): „Precz, krásomowce, wywody ná stronę”.

k. Bv/6 (Sat 196): Nie służyć ... jedno Jemu – ‘nie służyć nikomu oprócz Niego’. Częsty w dawnych tekstach schemat składniowy z partykulą *jedno* w znaczeniu ‘oprócz, poza’, której użycie miało na celu uwydatnienie jedynej możliwości z treści zaprzeczonej, dlatego połączenia z *jedno* zwykle zajmują eksponowaną, końcową pozycję w wypowiedzeniu. U Kochanowskiego jest to aluzja do pierwszego przykazania Ex 20/3 (Leop): „Non habebis deos alienos coram Me” („Nie będziesz miał bogów innych prócz Mnie”).

k. Bv/9 (Sat 199): czym cię potka – ‘czym cię powita, zaczepi’, mowa o mieczu wyciąganym z pochwy.

k. Bv/10 (Sat 200): to krótka – ‘to zwięzły wniosek’, przymiotnik w funkcji orzecznika (St. XVI notuje tylko ten jeden przypadek) z elipsą określanego rzeczownika nawiązuje znaczeniowo do zwrotu *krótko mówiąc* – ‘zwięźle mówić, wypowiadać się’.

k. Bv/11–12 (Sat 201–202): Nie uczyłem się w Lipsku ani w Pradze wiary I nie wiem, jako każą w Jenewie u fary – *u fary* – ‘w kościele parafialnym’, por. np. OrzQuin, k. K4v: „Powiadają, iż tam teraz w Wárszawie ináksza wiárá, ináksza służbá Boża, ináksze kazánia u fary w kościele przed królem bywáją”, KromRozm I, k. Gv: „W jednym mieście ináczej u jednej, ináczej u drugiej fáry uczą”.

Kochanowski wymienia Lipsk, Pragę i Genewę jako główne ośrodki luteranizmu, husytyzmu i kalwinizmu. Lipska uczelnia pozostawała pod wyraźnym wpływem nauki Marcina Lutra, profesorem i rektorem uniwersytetu praskiego był Jan Hus, prekursor protestantyzmu, a Jan Kalwin piastował godność naczelnego pastora Genewy. Luteranie, kalwiniści i przebywający od 1548 r. na wygnaniu w Polsce bracia czescy reprezentowali najważniejsze wyznania protestanckie.

k. Bv/13–14 (Sat 203–204): Wszystko mam z pustelników, co mieszkają z nami Miedzy lasy i miedzy pustymi gorami – być może aluzja do wzmianki w *Żywocie św. Pawła* pióra św. Hieronima o tym, jak św. Antoni spotkał satyrę, por. Hier. Vit. s. Paul. 8: „haud grandem homunculum ... aduncis naribus, fronte cornibus asperata, cuius extrema pars corporis in caprarum pedes desinebat” („nie dużego człowieczka, który miał zakrzywiony nos i czoło zaostrome rogami, dolna zaś część jego ciała była zakończona kozimi nogami”, zmieniony przekład B. Degórskiego). Ustęp ów w swym kompendium mitologicznym przytoczył Georg Sabinus (*Fabularum Ovidii interpretatio tradita in Academia Regiomontana*, Witebergae

1555, k. B6v), rektor uniwersytetu w Królewcu, w którym kilka lat wcześniej studiował Kochanowski. Zob. B. Awianowicz, *Królewiec i Prusy Królewskie w życiu i twórczości Jana Kochanowskiego*, „Terminus” XVI, 2014, nr 1, s. 14–17.

k. Bv/18 (Sat 208): żem ja ... poszedł coś na boga – ‘że byłem trochę podobny do boga’, por. np. Albertus, k. A4: „ón koń poszedł coś ná woła”, KochBr, s. 150/13–14 (11–12): „Brodá ... coś ná kozlá więcéj Poszła”. Por. też OvidOtwin, s. 14–15: „Sátyrowie, jáko i Faunowie, wedle rozumienia dawnych ludzi byli dzicy i leśni mężowie, kosmáci, z zakończonymi nozdrzami, z nogami koziemi, ktorzy jáko prawdziwym ludziom nie byli podobnymi powierzchzną postawą, tak też pewnie i rozumem ... Onych tedy dziwakow leśnych pogaństwo grube rozumiało być puł bogámi i wzywáło ich modlitwámi na pomoc, bo wiemy, że i *Virgilis* wzywał ich *in Georgicis*”.

k. Bv/19 (Sat 209): Bachus – Dionizos, patron winnej latorośli i wina, które miał należeć, por. np. BielKron, k. 6: „Poetowie pisáli, iż Liberyjus, to jest Bachus, napirwej wino wynalazł”, do jego orszaku należeli satyrowie.

k. Bv/19 (Sat 209): był na mię łaskaw – ‘był mi życzliwy, przychylny’, por. np. Mącz, k. 148v/b: „*cupio tuam gratiam* – radbym, ábyś ná mię był łaskaw”, KochCn, k. C3/15–16: „ná co by ludzie ... łaskáwi być mieli”.

k. Bv/21 (Sat 211): Kiedy niośł Aryjadnę, jam tuż przed nim siedział – najbardziej znanymi ustępami literatury starożytnej poświęconymi temu mitowi są fragmenty dzieł Katullusa (Catull. 64, 249–253) i Owidiusza (Ov. *Ars am.* I, 525–564), mówiące o tym, jak Bachus (Catull. 64, 251: „Iacchus”, Ov. *Ars am.* I, 525: „Liber”) przybył z orszakiem satyrów (Catull. 64, 252: „cum thiaso satyrorum”, Ov. *Ars am.* I, 542: „leves satyri praevia turba dei”) na wyspę Dię (utożsamianą z Naksos w archipelagu Cyklad), gdzie znalazł i zaślubił porzuconą przez Tezeusza Ariadnę.

k. Bv/22 (Sat 212): *Bache* – ‘Bachusie’, łaciński wokatyw.

k. Bv/23 (Sat 213): Za czasem – ‘z czasem’, por. np. BiałKaz, k. Hv: „ktory, iż się był urodził, pod dekret Boży podległ, że zá czásem też umrzeć musiał”, Oczko, k. 2v: „Á to, co my wedle dowcipu nášzego czynim, by nawárowniěj, by namisterniěj, leci á zá czásem ginie”.

k. Bv/24 (Sat 214): się ... rozstrzelali – ‘rozproszyli się’, por. np. Mącz, k. 396/a: „*dissipati fuga per agros* – rostrzeláli sie po polách”.

k. Bv/26 (Sat 216): święte obyczaje – stały związek wyrazowy, odpowiadający łac. „*sancti mores*” (np. Petron. 116, 6), por. ModrzBaz, k. 69v: „Lecz ono żrzetelna rzecz jest, iż gdyby státeczne wychowánie, wstyd, dobroć, cnotliwe á święte obyczáje w ktorej rzeczypospolitej moc miály, tedyby táń státtutów lub praw nie trzebá”, zob. też np. KromRozm I, k. A3v; KromRozm III, k. 18v; SkarŻyw, s. 59.

k. B2/2 (Sat 218): małe i wielkie jednak frasuje – ‘ubogich i bogatych zasmuca w tym samym stopniu’, por. Maffeo Vegio, *Aeneidos liber XIII*, 279–282: „Heu mortem invisam, ... Quae magnos parvosque teris” („O śmierci zazdrościwa, ... To ty małych z wielgimi ... kładziesz równo”, przeł. Jan Achacy Kmita). Fraza miała w XVI w. w polszczyźnie charakter frazeologizmu wskazującego na demokratyczny charakter śmierci, por. np. ArtKanc, k. S11: „Żadnego sobie nic nie wáżysz, chudego, bogátego udawisz” czy KochFrag, s. 14/5–6 (Pieśń 1, 7–8): „odpoczynek i sen nieprzespány Ták pánóm, jáko chudým zgotowány”.

k. B2/3 (Sat 219): się ... za pożytek jęli – ‘zajęli się gromadzeniem dóbr materialnych’, por. np. GrabPospR, k. M: „śnádnie każdy będzie wiedział, jáko jego pożytki oszacowane są”.

k. B2/6 (Sat 222): znacznymi ... posługami – ‘znamienitymi zasługami’. W materiałach Sł. XVI połączenie notowane tylko 3 razy, w rzeczywistości częstsze, por. np. PaprHerby, s. 284: „ten miał w Węgrzech opátrzenie zá znáczne posługi swe”, BielKron 1597, s. 257: „ná

ktoremi przodek tego herbu, znaczne posługi uczyniwszy, był kiedyś w tej tam ziemi od wszystkich krolem obran”.

k. B2/7 (Sat 223): *stara dawny* – pierwotna postać: *z stara dawny*, czyli wyrażenie syntaktyczne o funkcji przysłówka. W dawnej polszczyźnie ten typ konstrukcji był popularny, czego dowodzi obecność analogicznych konstrukcji: *z dawna dawny* (dziś: *z dawien dawna*), *z biała czerwony* (dziś: *biało-czerwony*) itp.

k. B2/8 (Sat 224): *prokurat* – mowa o obrońcy sądowym, który podejmował się obrony za pieniądze. W połowie XVI w. był to zawód stosunkowo rzadki i na ogół przypisany do sądów miejskich. W 1558 r. tak scharakteryzowano zakres obowiązków prokuratora i wysokość jego uposażenia w GliczKsiąż, k. N3v–N4: „Dziś albo i przedtem zawnždy, gdy sie kto prawować ma (a często o majątność albo o co inszego), z swym winowającą albo też i z dłużnikiem do sądów pociągąc sie musi. Jáko sie w tem pracuje, jáko wiele pieczołuje, myśli, nie dosypia, biega, jeździ, koždy to, nie tylko máły, wielki, umie powiedzieć, ále i báby przed kościołem też o tem dobrze wiedzą. Więc áby jedno jego ákcyja była ná rowni albo ná wirzchu, wybiera sobie rzeczniki á prokuratorzy, ktorem onę swą rzecz mocno w ręce dáje, którą áby wygráli, nie żáluje im doliczyć i dosypać, sam sie o nie nie tylko pieniędzmi, ále czapką, wstaniem, czcieniem i tudzież rozmáitemi podárkami á pokłonami stára. Jeszcze nádto pánowie sámí, aby ich spraw pilni byli, rządzą je sobie jákoby ná wieczność. Áby u páná jákiego służył dobry jáki mowca á prokurator, ktory by od rády pánu był, tudzież od spraw wszelákich, opátrzy go wychowaniem dobrym, jáko stárostwem, imieniem, wsią, miásteczkiem, á jeśli tedy jurgieltem poćciwem. Nádto w wielkiej je poćciwości máją, czcią, wążą, raczą by więc pány kástelany”.

O tym, że wprowadzenie tej profesji budziło żywe kontrowersje, zaświadczały choćby Prot, k. D3v:

Prokuraty dasz kárać, gdy złej rzeczy bronia,
Przedájna u tych gębá, pieklá się nie chronią

– BielRozm, s. 34:

Zá stárych ludzi pierwéj niewiele pisano,
Jedno, co czyje było, jáwnie powiedziano.
Kontrowersyj pisanych nigdy nie czynili,
Języczni prokuraci sędziá nie kręcili

– OrzRozm, k. Ev–E2: „O święta prostości ojców naszych miłych, jáko wielkie skárby mądrości sie zamykáją w tobie! Podobno, że oni prostakowie prokuratorów nie ználi, ktorzy nam tę prostotę wszytkę z gruntu wyszpacili ... Czásu Kázimiérzá króla prokuratorá w Polsce żadného nie było, ludzie sie po prostu sądzili dwiemá onymi słowy: «Jest, jest» – «Nie jest, nie jest». Przyszlá już zá nášzego złego wieku niesłychána przedtym przewrotność ludzka, która prawdę w fálsz, á práwo w potwarz obróciła, która nam náczyniła prokuratorów, to jest jáwnych práwá pospolitego fálszérzów, przed którymi już bieda król, bieda rádá, bieda Koroná; ktorzy miłość wszytkę między nami zgásili i przez dziwné fortele śmiáłości jednemu przeciwko drugiemu nam dodáli i drogę nam ku cudzemu potwarzá pokazáli”.

k. B2/9 (Sat 225): nie statutem, ale cnotą się rządzi – przewierszowanie argumentu zagajenia sejmowego Myszkowskiego, por. Źródł, s. 194: „Przodkowie W<aszych> M<ości>, ktorzy nam tę rzeczposp<olitą> tak dobrze postanowioną zostawili ..., prawa nie umieli, bo się każdy z nich nie statutem, ale swą cnotą sprawował”.

Podobne sformułowania, powszechne w ówczesnej publicystyce, por. np. *RejZwierc*, k. 225: „Święte to czasy w ony lata były, Gdy z cnoty, nie z praw ludzie się sądzili”, wywodzą się z Owidiuszowej charakterystyki złotego wieku, por. *Ov. Met.* I, 89–90: „Aurea ... aetas ... Sponte sua, sine lege fidei rectumque colebat” („Złoty wiek nastał, który bez przystawia Zyl, z dobrej wolej wiary i cnot strzegł, nie z prawa”, przeł. Walerian Otwinowski), por. np. *GliczKsiąż*, k. H2v: „Złoty wiek był bárzo czysty, gdy ludzie byli sprawiedliwi i dobrzy. Pánowie zwirzchni dla swej dobroci á cnoty byli by bogowie, ci nie żadnemi práwy álbo státuty opisánemi sprawowali lud swój, ále rozumem á zdánien przyrzonem, gdy ich to zdánie nic z sprawiedliwości nie wykraczało áni z rzeczy sprawiedliwych nie wylewało”. Stamtąd przejął je również Kochanowski w innym swym utworze, por. *KochPhaen*, s. 5/3–6 (89–92):

Póki płynął chwalebny ón piérwszy wiek złoty
Á ludzie przestrzegáli dobrowolnie cnoty,
Nie pátrząc álbo ná kaźń, álbo jákié práwá,
Ále sámá przystojność – tá była ustáwá.

k. B2/11–12 (*Sat* 227–228): Teraz, jako w pieniądzach ludzie smak poczuli, Przystojenstwo do kąta się tuli – ‘teraz, gdy zasmakowali w zyskach, przyzwoitość kryje się po kątach’; *smak poczuć* – ‘zasmakować’, *Sł.* XVI notuje takie wyrażenie tylko raz, najpewniej mamy więc do czynienia z poetyzmem Kochanowskiego; *przystojenstwo* – ‘obyczajność, przyzwoitość’, por. np. *GórniDworz*, k. L17 (o kobiecie): „I toć się podobno trefić może, iż piękna wystąpi z kresu, lecz do takowej rozpusty pewnie jej piękność nie powiedzie, i owszem, snadź odwodzić ją á ku cnocie, ku przystojenstwu przywodzić będzie”; *do kąta się tulić* – wariant dawnego frazeologizmu, por. np. *RejPos*, k. 285v: „to święte imię kto w kacie wysławia, tedy też w kacie zostawa”, *RejWiz*, k. 97v: „Áno mało nie lepiej, áby w kacie siedział, Á o jego szaleństwie áby nikt nie wiedział?”, *OrzRozm*, k. K4v: „żałowałem tego záwsze bárzo, iż ten polski ták zacny historyk ná świat ludziom wydány nie jest, á iż sie on po kaciech u pánów tylko walca”, w *Sł.* XVI w takiej postaci notowany tylko raz, w tym miejscu.

Tak ustęp ów skomentował Starowski, por. *StarPopr*, s. 97: „Za onych przodków naszych świętych nie było w Polsce pieniędzy ani złotych, a były lata złote. Nie nosił z sobą łakomstwa on wiek starodawny. Teraz opak wszystko idzie: dosyć u ludzi pieniędzy, dosyć złotych, dosyć nędzy, dosyć utrapienia, dosyć wszystkiego złego, które urosło i roście z chciwości złotych i pieniędzy. Ábo-wiem: «Teraz, jako w pieniądżach ludzie smak poczuli, Cnotą i Przystojenstwo do kąta się tuli»”.

k. B2/13 (*Sat* 229): ich plac niewstydliva Potwarz zastąpiła – ‘ich miejsce zajęło bezwstydné Oszczęstwo’. Połączenie *niewstydliva potwarz* *Sł.* XVI notuje 4 razy, zwykle w pismach polemicznych, por. np. *KrowObr*, k. 219: „A więc też to jeszcze będzie ... niewstydliwą i nieprawdziwą potwarz”, *CzechEp*, s. 417: „Wiem to, iż się teraz niektorzy i z naszych Polaków gniewają i rądzi by to jedni swymi oracyjami łacińskimi, á drudzy potwarzami polskimi niewstydliwymi ná piśmie wydánymi zátynkowáli”.

Podobne sądy częste w publicystyce XVI w., por. np. *SolikZiem*, k. B4v–C: „Nie było w Polsce zá naszych przodków tákiej obłudności, podejrzenia, szacowania, zniewierzenia i oszczęstwa, potwarzy między ludźmi szlacheckimi, nie rzkać między pány. Była większa miłość spólna i ku Rzeczypospolitej, chocia z nią nie ták ná targ wyjeżdżano”.

k. B2/14 (*Sat* 230): Na co trzeba ... rzeczników siła – ‘które potrzebują mnóstwa przedstawicieli sądowych, adwokatów’, por. np. *Calep*, s. 175b: „*causidicus dicitur patronus, qui in causis iudiciisque versatur* – mowca, rzecznik”, *Mącz*, k. 491/b: „*advocatus veterator* – stary, nie łatosi, dobrze ćwiczony rzecznik”.

k. B2/15–18 (Sat 231–234): A onych jakobysmy tu przepomnieć mieli, Kto-
rzy ani sieść za stoł z podejrzanym chcieli? Obrus przed nim rzezali,
talerz nożmi kłoli, Jesli nie chciał ustąpić, musiał poniewoli – *przepomnieć*
– ‘zapomnieć’, por. np. OrzJan I, s. 39: „ci, co są ludzie dobrzy i mężni, nigdy przepomnieć nie
mogą, iż to jest ich ojczyzná, w którój narodzeni, z grzechów omcyi i Pánu Krystusowi oddáni”;
nożmi kłół – ‘kłuć, dźgać nożami’, por. np. GłabGad, k. H3: „Á dlatego żaden mądry kucharz
pieczystego nie kole nożem, aby juszycza nie wyciekała”; *poniewoli* – ‘pod przymusem’, por. np.
Mącz, k. 34/a: „*lityersam cancionem canis (prouerb<ium>)* – poniewoli śpiewasz, nam nic nie weso-
ło”, 117/a: „*falsam gratiam inire* – po niewoli sie o czyję łaskę stárąć”.

Odwołanie do podania o karze hańbiącej, polegającej na przecięciu obrusa, by go nie współ-
dzielić, gdy do stołu zasiadała osoba, która dopuściła się czynu niegodnego. Informacje o niej za-
wdzięczamy wyłącznie literatom, którzy w XVI w. wspominali ową karę jako martwy już zamierz-
chły obyczaj, por. np. GórńRozm, s. 84: „Mowiąc tedy o wászych obyczajách ..., wspomnieć by
potrzeba, dlaczego u przodkow wászych, jáko wiem, obrusy przed drugim rzezáno, u stołu jed-
nego z nim siedzieć, w szyku z nim stać nie chciáno. Teraz gdyby kto z tymi zbrodniami siedzieć
nie chciał, zaráz mogłby sobie kázác trunę gotowác”, SolikMowa, s. 107: „Czy-li już nie ma być
wolno u nas i złych rzeczy ganić, a dobrych chwalić? Bywałó to przedtem wolno: złego człowieka
mianowác, palcem go ukazać, od niego wstać, z niem nie siedzieć, obrus przed nim rzezać, a teraz
i o poprawę prosić, o inkwizycyją prosić, rzeczy odniesione odnieść wolno być nie ma? Boże tego
nie daj”, RejZwierz, k. 79v:

Nászy zacni przodkowie, chociaj nie lájáli,
Ále cicho przed złemi obrusy krájáli;

– czy PaprPam, k. C3v:

Námielejszej ojczyzny niegodni synowie
Áni tytułow onych przodkow swoich słównych,
Co sie dziś tym bówicie, czym sie z wiekow dáwnych
Brzydziela miała Polska, toteż imię miała
Inszá kráiná cnoty, jeno tá nie znála:
Jesli nieprzystojnego co w ktorem poználi,
Záráz przed tákowemi obrusy rzezáli.

Komentatorzy Kochanowskiego zwykli bezkrytycznie ufać owym wzmiankom lub (jak Sin-
ko czy podążający za nim Krzyżanowski) wymyślać własne wyjaśnienia. Tymczasem na zachod-
nie źródło tej literackiej legendy naprowadza najstarsza polskojęzyczna informacja na jej temat,
która nie odnosi się do rodzimych realiów. Znaleźć ją można w rozważaniach Erazma z Rotterda-
mu o oszczerstwie z 1525 r., kilkanaście lat później spolszczonych przez anonimowego tłumacza,
por. Desiderius Erasmus Roterodamus, *Lingua*, wyd. J.H. Waszink, [w:] *Opera omnia Desiderii
Erasmi Roterodami*, ordo IV, t. I/A, Amstelodami 1989, s. 121 (119–122) / ErazmJęzyk, k. Y3v
(przekład niezbyt wierny): „Idem si contigisset in conviviis principum, ius erat olim caduce-
atori, quem nunc Galli heraldem vocant, panem impositum invertere aut scisso mensae linteo
declarare sermonem esse parum dignum mensa principis. Nunc quid aliud auditur in omnibus
conviviis, nisi «Hic plusquam haereticus est?»” („I był ten pierwój obyczaj przy tych biesiadach
álbo weselach książęcych álbo krolewskich: jesli kto począł mowić ty rzeczy álbo takie, ktore nie
przystuszały mowić u stołu páńskiego, to jest obmawiać kogo álbo co takiego, tedy heroltowie,

chcąc to przekazać á zasmuć takięgo, tedy álbo chleb przed nim przewrocili, álbo w obrusie dziurę uczynili. Ále teraz nic nie usłyszysz ná takowym ześciu álbo posiedzeniu jedno obmowy o ludziach”).

Erazm referuje w tym miejscu ustęp kodeksu heroldów, który w 1464 r. spisał sprawujący wówczas urząd króla herbowego Jean Le Fèvre de Saint-Remy. Zgodnie z jego zaleceniem, jeśli do stołu panującego zasiadał zhańbiony niegodnym uczynkiem szlachcic, herold winien odwrócić leżący przed nim chleb lub rozciąć obrus ([Tite-Live], *Les Gestes romaines. Nouvellement imprimé*, Paris [ok. 1508], s. 218; zob. G.L. Hamilton, *The Descendants of Ganelon – and of Othres*, „The Romanic Review” X, 1919, s. 149–158, 277). Skodyfikowana w ten sposób kara, której obowiązek egzekwowania spoczywał na heroldach, urzędowych strażnikach rycerskiego honoru, znana była jedynie z dwóch wcześniejszych wzmianek. Według szesnastowiecznego annalisty Szwabii, Martina Crusiusa, w ten sposób swego syna Ulricha po sromotnie przegranej bitwie pod Reutlingen potraktował hrabia Wirtembergii Eberhard II w 1378 r. (zob. M. Crusius, *Annalium Svevicorum dodecas tertius...*, Francoforti 1596, s. 291 [III, 5, 12]). Równie dramatyczna historia przydarzyć się miała Wilhelmowi II, księciu Bawarii, Holandii i Hainaut, kiedy 6 stycznia 1394 r. zasiadł do uczty z francuskim królem. Według kronikarskiej relacji z końca XV w. tym razem herold rozciął obrus przed księciem i odebrał mu prawo do noszenia herbu na znak, że nie przystoi siedzieć przy monarszym stole osobie, która nie pomściła śmierci dziadka stryjcznego, poległego w bitwie z Fryzami. Aby odzyskać honor, rok później Wilhelm II wyruszył na wyprawę przeciw Fryzji (zob. Joannes a Leydis, *Chronicon comitum Hollandiae...*, Francoforti 1620, s. 312 [XXXI, 50]). Zebrane świadectwa dowodzą, że obyczaj nie był kulturowany na ziemiach polskich ani w XVI w., ani wcześniej. Zob. Grześkowiak, s. 150–160.

k. B2/19 (Sat 235): zbija – ‘uprawia rozbój’, por. np. JanStat, s. 1082: „ku złému sie towarzystwu przyłączając, krádną, zbijają [= *furantur, praedantur*]”, BielKron, k. 402v: „Z tej przyczyny Rusinowska pojmaná i obieszona w męszczyńskim ubraniu, bo sie tak nosilá ..., która zbijałá i krádlá z drugimi”.

k. B2/20 (Sat 236): Forytarza dostanie, jako czego snadnie – ‘bez trudu znajdzie obrońcę sądowego’; *forytarz* – (z niem. *Vorreiter*) ‘obrońca sądowy’, por. np. ModrzBaz, k. 10v: „Cnotą trzebá urzędów dochodzić, nie forytarzmi – dosyć ten ma forytarzow, kto dobrze działa”, BielRozm, s. 33: „Przyjdzie *de aequitate* drugie rzeczy sędzić, Nie można wszystkiego w státucie nárzędzić. Skąd já poczniesz, wszędzie źle, ze wszęch stron utrátá: Nie masz li forytarzá, nie zyszczesz ni plátá”.

k. B2/22 (Sat 238): za testament bierze – tj. dziedziczy kodeks moralny, zasady postępowania.

k. B2/24 (Sat 240): Bog świádek – wywodząca się z Biblii, por. np. Philipp 1/8a = Rom 1/9a (Leop): „Testis enim mihi est Deus” („Bo świádkiem mi tego Bog”), 2. Cor 1/23a (Leop): „Ego autem testem Deum invoco in animam meam” („A já świádkiem Bogá wzywam ná duszę moję”), popularna w dawnej polszczyźnie (w postaci *Bogiem świádczę, Bóg świádek, Bóg świádkiem* itp.) formuła przysięgi, która w połowie XVI w. była już elementem językowego obyczaju, por. np. „já Bogiem świádczę” w liście z 1547 r., „Bóg mi świádek jest” w legacji króla na sejmik z 1577 r. czy w tekstach literackich, np. KrowObr, k. 98: „Jest mi tego Pan Bog wszęchmogący ... dobry świádek w sercu moim”, OrzRozm, k. M3v: „Bogiem świádczę, że cię z pláczem słucham”. Zob. M. Cybulski, *O formułach przysięgi w dobie średniopolskiej*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XLVI, 2001, s. 33–34; zob. też N. ks. przysł., s.v. *Bóg* 76.

k. B2/26 (Sat 242): o łeż – ‘o kłamstwo’, por. np. BierEz, k. K3/a: „Áż jego łeż pobaczyli, Potym mu więcej nie wierzyli”, RejZwierc, k. 216v: „Powiedz, co lepsza: jeśli prawdá przykra, Jeśli łeż skryta, pochlebna á chytra?”.

k. B2v/1 (Sat 243): Onymci to przystało – ‘dla nich było to odpowiednie, im to wypadło’, por. np. GórnDworz, k. B4: „A iż ten jest obyczaj we Włoszech, że mężątkom mężczyźni służą, a u nas to nie przystoi”, RejZwierc, k. 236v: „Co przystoi, to czynić rącz”.

k. B2v/4 (Sat 246): prawda ... niskąd, jeno z nieba – *niskąd* – ‘znikąd’, por. np. RejPos, k. 138v: „a mnie zewsząd przedsię dolega, a pociechy niskąd przedsię na tym świecie nie baczę”, HistAl, k. K3: „a jakież ubiory mają nosić, gdyż ich nie mają a niskąd mogą mieć?”.

Por. np. Ps 56/4 (Leop): „Misit de caelo, et liberavit me ... Misit Deus misericordiam suam et veritatem suam” („Zesłał z nieba i wybawił mię ... Posłał Bog miłosierdzie swoje i prawdę swoją”) i parafrazę KochPs, s. 83/17–18 (57, 7–8): „dobroć, wieczny Boże, I prawdą Twoją nigdy płona być nie może” oraz Ioann 14/6b (Leop): „Ego sum via et veritas, et vita” („Ja jestem drogą i prawdą, i żywot”).

k. B2v/5 (Sat 247): to trefna – ‘to (rzecz) śmieszna, to zabawne’, por. np. GórnDworz, k. Q4v: „Páni Kochánowska, sędzina sędomirska, státeczna páni i bárzo trefna”, RejZwierc, k. 221v: „Nietrefna więc to zázwdy bywa grozá, W wieczor sie kijá bać, ráno powrozá”.

k. B2v/5–8 (Sat 247–250): wy, starych odstąpiwszy Obyczajow ... Chcecie przedsię zachować staradawne sądy, Aby krol wszytki wasze uznawał nierządy – *staradawny* – por. komentarz do k. B2/7 (Sat 223); *uznawać* – por. komentarz do KochZg, k. A3v/22 (86). Identycznym argumentem posłużył się Orzechowski, por. OrzRozm, k. T3: „Záprawdęć to nászá wielka ślepotá jest, że my chemy, áby nas król sądził po stáremu, á nie chcemy tego, ábyśmy też my żyli z sobą po stáremu. I rownie mi sie to być widzi i tákiego śmiechu godno, jáko sie więc śmiejemy dziecióm málutkiem, gdy álbo czapkę ojcowską ná sie kłáda, álbo trzewik ojcowski obuwájá, ták-że też i my chcemy obyczajów i spraw stárodawnych dziádów i prádziádów nászych po królu swym, od których bárzośmy sie wyrodzili”. Zob. Morawski, s. 52–53 oraz por. komentarz do k. B2v/13–18 (Sat 255–260) i B2v/19–22 (Sat 261–264).

k. B2v/8 (Sat 250): uznawał nierządy – ‘rozsądzał, rozpatrywał wykroczenia’; *uznawać* – ‘rozsądzać’, por. np. KochZg, k. A3v/21–22 (85–86): „Kościół to musi sądzić, który jáko żywo Uznawał, co w téj mierze prosto, á co krzywo”; *nierząd* – ‘wykroczenie, bezprawie’, por. np. Prot, k. A2v: „mnimacie, żeby was ludzie osławili, Kiedy wam prawdę mowią i wásze nierządy Gánia, nie pochlebując, i odwołczne sądy”.

k. B2v/9 (Sat 251): za l u d z i – ‘za czasów, gdy żyli ludzie’, por. np. RejZwierc, k. 83v: „Zá tákich ludzi były látá złote ony, Ále dziś z nim przez nogę, by i brát rodzony”, GliczKsiąż, k. E8v: „Co sie okazuje z onych czasow dawnych, zá ludzi tych, ktore nátura zá raz z spráwiedliwością á z dobrocią, nie z żadną pychą á lákomstwem, ná świat wydawá”.

k. B2v/10–11 (Sat 252–253): o równą szkodę Dali na przyjaciela – ‘w przypadku niewielkiego przewinienia zdawali się na sąd polubowny’; *rowny* – ‘niewielki’, por. np. RejKup, k. 15: „A tak nie szkodać na to dać ..., Bo ten rowny koszt, nieboże, Siłać na świecie pomoże”.

Z podobną propozycją występował np. Marcin Bielski, por. BielRozm, s. 34: „Rádniej podaj swoję rzecz przyjacielom w ręce, Nie będzie twa káletá w tákiej wielkiej męce”. W przypadku Kochanowskiego mamy do czynienia z odwołaniem do kolejnego argumentu propozycji od tronu Myszkowskiego, por. Źródł, s. 197–198: „Temi sądy, które teraz z uchwały sejmowej dzierżone były, rozumieć raczy J<ego> K<rólewska> M<iłość>, że się wiele różnic uprzátnęło, zacem się sejmu łacniejszego mozem spodziewać ... A wszakże, jeśliby się to W<aszmy> M<ił>ościam, wszem stanom koronnym, za lepsze zdało, żeby dla prędszej spráwiedliwości a dla pokoju wnątrznego sposób jaki był nalezion, jakoby każdy swego pewien być, a prędszą spráwiedliwość mieć mógl, przypuszczać to J<ego> K<rólewska> M<iłość> raczy W<aszmy> M<ił>ości> mądre mu baczeniu, a zwlászczá w akcyjach drobnych a w rzeczach równiejszych, których się tak wiele záwždy na każdy sejm znasza, że na tych samych akcyjach wszystkich czas sejmowy bawić a prawie się trawić musi, z wielkiem omieszkaniem a przewłoką spraw r<zeczy>p<ospolitej>”.

k. B2v/12 (Sat 254): zwirzchnia rada – senat (rada królewska), podczas sesji sądu królewskiego pełniący funkcje asesorskie.

k. B2v/13–18 (Sat 255–260): Ale kiedy się ludzi skrzętnych namnożyło ... Żeby mógł wszystkich słuchać i uznać, kto krzywy? – *ludzie skrzętni* – tj. pie-niacze sądowi; *skrzętny* – ‘porywczy’, por. np. GórńDworz, k. M3: „Niechaj sie nąd nikogo nie przekłada, niechaj sie nie ubiega do wyższego miejszcza, niech nie będzie skrzętny, niechaj mu nie ledá co wádzi”, PapHerby, s. 656: „Monwid, syn Gedyminow, był pan spokojny, brát jego, Olgierd, skrzętny i chciwy dobrej sławy”.

Zgodnie z sankcjonującą wcześniejszy obyczaj uchwałą sejmu piotrkowskiego z 1538 r. w czasie sejmu walnego król dwa dni w tygodniu miał poświęcać na rozsądzanie spornych spraw obywateli (*Volumina legum*, t. I, Petersburg 1859, s. 261: *De causis ad conventum generalem devolutis*). Na sejmie piotrkowskim 1562/1563 w odpowiedzi posłom wyjaśniano, że z powodu nawału spraw system taki jest nieskuteczny, por. Żródł, s. 49: „Od zaczęcia sejmu pokazać się może, iż Jego K<rólewska> M<iłość> żadnego dnia nie próżnował, wszyscy dni sądowe ... sądy są odprawione ... Ale iż się tak wiele zbiegło spraw ludzkich, iż podobieństwo nie niesie, aby Jego K<rólewska> M<iłość> odprawić je mógł, snadź by lepiej obracać kauzy *criminales* i inne *id genus*, które aby Jego K<rólewska> M<iłość> odprawował, a na inne aby się obyczaj szukał”. Por. też OrzRozm, k. Tv: „Byśmy dáli królowi nie dwa dni w tydzień ná sejmie, ále by przez wszystek wiek żywotá swégo nic innégo nie czynił król, jedno sądził, tedy człowieczeństwo jego nie zdzierży tego, áżeby ón tak wielkie á okrutné brzemie ná sobie zdzierżyć mógł”. W efekcie do rozstrzygnięcia najpilniejszych zaległych spraw uchwalono jednorazowo mianowanie sądów wojewódzkich sądami ostatniej instancji, por. BielKron 1597, s. 612: „Były tám, ná tymże sejmie, uchwalone ná raz nowe sądy w każdym wojewodztwie, dla odsądzenia dawno zástárzáłych ákcyj, których krol ná sejmie odsądzić żadną miarą nie mógł, zostáwiwszy eksepty pewne sądu krolewskiemu”. Zob. też Żródł, s. 137–138; GórńDzieje, s. 174. Stąd kwestia sądownictwa była jednym z pilniejszych problemów wymagających regulacji na sejmie warszawskim 1563/1564.

k. B2v/14 (Sat 256): prawo ustawiczne – ‘ciągłe procesowanie się’; *ustawiczny* – ‘nieustanny, stały, ciągły’, por. Mącz, k. 168v/a: „*indeficiens in Bibliis tantum legitur pro nunquam deficiente* – nieustawiający, ustawiczny, wieczny”, 177/a: „*iugis et hoc iuge* – ustawiczny, jakoby bez przestanku w járzmie ciągnący”.

k. B2v/16 (Sat 258): kłuszy – ‘kłusuj, pędź’ (rozkaznik), por. np. KochSz, k. B2/11–12 (249–250): „á w tej grze kto ruszy, Wymowki nie ma-ż, z tymże ná płác kłuszy”.

k. B2v/17 (Sat 259): tak żelaznej głowy – ‘ma tak wytrzymałą głowę’. Śl. XVI nie notuje innego poświadczania takiego połączenia wyrazowego, należy więc uznać za wyszukane stylistycznie. Por. też OrzJan II, s. 28: „Bo któżby tak sercá żelázneho być miał, który by to cierpieć miał?”, ModrzBaz, k. 108: „Záprawdęc żelázne serce musi być, które by w tak wiele złego wejrzáwszy, nie zdrygáło się, wspomniáwszy wojnę”.

k. B2v/18 (Sat 260): uznać, kto krzywy – ‘rozsądzić, kto jest winny’, por. komentarz do KochZg, k. A4/12 (98).

k. B2v/19–22 (Sat 261–264): Albo tedy przywroćcie stare obyczaje, A już tenże postępek prawny niech zostaje, Albo ... Uczynćcież już i statut czasom przystojniejszy – nawiązanie do postulatu propozycji sejmowej Myszkowskiego dotyczącego opracowania stałej regulacji, ograniczającej sprawy prawne podlegające królowi na sądzie sejmowym, por. cytat w komentarzu do k. B2v/10–11 (Sat 252–253).

Podobnie pisał Orzechowski, por. OrzRozm, k. T2v–T3: „Á tak, brácie miły, jeśli álegujem Władysłáwem álbo Kázimierzem królem, álegujmy téż i obyczajmi przodków swoich. Weźmimy prawdę ich przed sie, weźmimy téż i wiárę, tedy w Polsce álbo żadné u nas nie będą sądy, álbo

króciuchné będą po stáremu. Ále będziemy-li tylko álegować królmi stáremi królowi swemu, á sámi sie imiemy potwarzy, niewiáry i uporu nowého, i król nasz *stulto labore consumetur* [będzie pochłonięty pracą bez sensu], i my práwá áni pokójá w Polsce mieć nie będziemy nigdy”, a za *Satyrem* m.in. StarVot, k. E4v.

k. B2v/20 (Sat 262): *postępek prawny* – ‘postępowanie sądowe’. Wyrażenie *postępek prawny* (*prawa*) to kalka łac. „processus iuris”, mająca liczne poświadczenia w tekstach XVI w., por. np. Diar 1556/7, s. 52: „aby postępkow wszelakich prawnych *de haeresi* przeciwko ludziom rycerskiego stanu aż do drugiego sejm u zaniechali”, ModrzBaz, k. 87v: „Powodowej stronie nie ma sędzia z przymuszeniem postępk u prawnego przepisywać” czy tytuł druku *Postępek prawa czartowskiego przeciw narodowi ludzkiemu* z 1570 r.

k. B2v/22 (Sat 264): przystojniejszy – ‘taki, który bardziej przystoi, stosowniejszy’, por. np. RejZwierc, k. 30v (o panu młodym): „Á postanowienie jego żadne pocziwsze, przystojniejsze áni pobożniejsze być nie może, jedno sobie wziąć żonkę pocziwą, á w bojáźni Bożej wyćwiczoną”, ZbylPrzyg, k. Bv: „Ále i ty o tym wiedz, żeć jest nacudniejsza Czarna szátá, twojemu stanu przystojniejsza”.

k. B2v/23–25 (Sat 265–267): Siła to na Satyra prawa pociasować ... Ja mówię, co rozumiem – początek zdania znaczy tyle co ‘(zbyt) wiele to dla Satyra korygować przepisy prawne’; *pociasować* – ‘poprawiać’, por. np. GrzegŻarnPos 1582, s. 605 (o religii chrześcijańskiej): „je po wszystkie czasy ludzie, áfektom swoim godząc, wedle zdania swego popráwiali, á jedni po drugich pociásowali i przyczyniali”, WujNT, s. 10: „Kástáljo zásię Bezine omyłki pokázuje, ... á Czechowic zásię i Budnego, i brzeskich pociosuje”.

Analogiczny motyw – niska ocena własnych zdolności oratorskich zamiast intelektualnych – pojawia się w przemowie driad do Batorego, por. KochDryjas, k. A3/21–26 (73–78):

Dłużej cię báwić, krolu nasz, nam się nie zdáło;
 Podobno i to (álbo bez „podobno”) máło
 Co grzechy, ále w lesie nie uczą wymowy,
 Prostemi tu swe rzeczy odpráwujem słowy.
 Áni my w mieście, áni ná sejmiech bywamy,
 Áni tám krasnych onych mowcow twych słuchamy.

Zob. też KochDr, k. B/19–24 (73–78).

k. B2v/24 (Sat 266): *wotować* – ‘wyrażać stanowisko’, por. np. ModrzBaz, k. 26v: „Kto-ra rzecz, ácz w káźdej osobie jest przygány godna, ále najwięcej w osobách czelniejszych, ktore o rzeczách wielkich wotują á rádzá [= *qui de rebus maximis dicant sententias*]”.

k. B3/1 (Sat 269): ja ... się odprawię – ‘omówię temat’, por. np. OrzRozm, k. Q2: „Nie stáraj sie o mię, krótko sie ja odprawię”, Prot, k. A4: „Teraz słuchajcie dálej, co mię tu zágnało, Niedługo się odprawię”.

k. B3/2 (Sat 270): długo nie zabawię – ‘nie zajmę wiele czasu, nie zatrzymam’, por. np. Mącz, k. 354/b: „*illecebris irretire* – zábawić, uwięźbić ná próżnych rzeczách”.

k. B3/3–6 (Sat 271–274): kiedy wy mówić poczniecie, Końca w swych oracyjach należć nie możecie ... co tydzień pirwej sprawił, To dziś sejm za pół roka bodaj się odprawił – sejm piotrkowski obradował prawie 4 miesiące: zwołano go na 22 listopada, ale rozpoczął się 30 listopada 1562 i trwał do 25 marca 1563 r. (trwałby dłużej, gdyby nie wieść o zdobyciu Połocka). Tymczasem jeszcze na przełomie XV i XVI w. zdarzały się dwutygodniowe sejmy walne, a w pierwszej połowie XVI w. trwały one przeciętnie ok. 6 tygodni (W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, „Archiwum Komisji Historycznej

PAU" II/4: XVI, 1948, s. 129; W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1981, s. 192–194).

Identyczny przytyk w usta Stanisława Lupy włożył Górnicki, por. GórniDworz, k. G5: „Z nauki tej przyszły długie i wydwarzane mowy, które i zatrudniają rzeczy wszystkie, i czynią długie sejmy: gdzie ojcowie nasi, nie umiejąc pisma, więcej dobrego postanawiali za cztery, pięć dni niż dziś za niedziel siedmnaście, ośmnaście”. Podobnie o sejmach za czasów Władysława Jagiełły i Kazimierza Wielkiego pisał Orzechowski, por. OrzRozm, k. T2v: „Za czasów królów ónych tydzień sejm stał, na koniach siedząc, z królem po tatarsku przodkowie nasi radzili. Urządziwszy walkę albo wojnę, hnet po sejmie było” czy Skarga, por. SkarKazSej, s. 693/b–694/a: „Przez wiele set lat bez posłów krolowie polscy z samym senatem i radą swoją potrzeby koronne i sejmy odprawowali. Dla poborów samych przyzywano posłów od szlachty z powiatów, z którymi za trzy albo cztery dni sejmy się kończyły. I były krótkie sejmy, ale pożyteczne krolestwu i dzielne”.

k. B3/4 (Sat 272): Końca ... należć nie możecie – kalka z łaciny, por. Mącz, k. 482v/b: „*nec postero die res finem invenit* – i nazajutrz rzecz nie mogła końć należć, to jest nie mogła się skończyć”.

k. B3/5 (Sat 273): podobieństwo – ‘co prawdopodobne’, por. np. Mącz, k. 128/b: „*fieri potest* – może to być, jest podobieństwo”. W analogicznej funkcji równoważnika zdania słowo to rzadko występowało w XVI w.

k. B3/6–8 (Sat 275–276): tymieście podobno Połocko stracili, Bo kiedy się było bić, toście wy radzili – kiedy na sejmie piotrkowskim król bezskutecznie nawoływał do zwiększenia opodatkowania obywateli Korony, by wesprzeć Litwę w obronie przez atakami Księstwa Moskiewskiego, 25 lutego 1563 r. dotarła wiadomość o zdobyciu Połocka (por. komentarz do k. A3v/13 [Sat 99]), por. Źródł, s. 102: „przyszła żałośna nowina, iż Moskwa wzięła Połocko w Księstwie Litewskim, zamek i prowincyją wielką, mocą a ogniem ... Żałościw był król, *senatus et totus populus*”. Wieść przyspieszyła koniec obrad, por. BielKron 1597, s. 613: „Tą tedy dnia 15. miesiąca lutego w roku 1563. moskiewski Połocko wziął ... O tej wojnie gdy krol usłyszał, żałosny był bårzo z tego. I przetoż, przestawszy sejmować, do Litwy pojechał” oraz GórniDzieje, s. 174: „Niż się sejm dokonał, przyszła wieść z Wilnā, iż moskiewski Połock wziął, jākōż wziął go 15. lutego 1563. To wzięcie Połockā sprāwiło, że się sejm, który był dosyć długo, dokonać musiał dla prędkiego wyjāzdu krolewskiego do Litwy”.

k. B3/9 (Sat 277): co w kim ganię, tego się sam chronię – nawiązanie do znanego apoftegmatu Talesa, por. Diog. Laert. I, 36: πῶς ἂν ἀριστα καὶ δικαιοτάτα βιώσαιμεν; ἐὰν ὁ τις ἄλλοις ἐπιτιμῶμεν, αὐτοὶ μὴ ῥῶμεν, przytoczonego przez Loricha, por. Lorich 1541, k. 107 / LorichKosz, k. 64: „gdy był pytan, którym by obyczajem kto najlepiej i nasprawniejsz mógł żyć, odpowiedział: «Jeśli sam tego nie będzie czynił, co w drugich ganię», popularnego także w dziełach rodzimych autorów XVI w., por. np. KosJan, s. 274–275: „*Thales Milesius*, kiedy go spytano, jākoby kto mógł żyć sprawniejsz, odpowiedział: «Jeśliż sam tego czynić nie będzie, co w drugim ganię»” czy marginalny tytułik w utworze Reja, RejZwierc, k. 81 oraz 278: „Co w kim ganiysz, to w sobie karz”. Zob. też N. ks. przysł. s.v. *ganić* 2.

k. B3/11–22 (Sat 279–290): Tego baczyć nie mogę ... że się do was wszystka Padew zleci – wniosek uzupełniający dezyderaty egzekucyjne o reformę Akademii Krakowskiej po raz pierwszy pojawił się na sejmie piotrkowskim 5 marca 1563 r., kiedy to Hieronim Ossoliński tak diagnozował opłakany stan uczelni, por. Źródł, s. 121: „A iż szkół dobrych bardzo potrzeba, bo tak powiadają, że to jest seminaryjum r<eczy>p<ospolitej>, a my, mając tylko jedną w Polsce, krakowską, i hojnie od przodków W<aszej> K<rólewskiej> M<iłości> nadaną, która w taką się jaskinię łotrowską obróciła, że ludzie stateczni chronią się synów swych dawać, bo więcej złych aniż dobrych obyczajów się uczą”.

Problem stał się palący, gdy na sejmie warszawskim poddano lustracji 18 przywilejów uczelni (dotyczących przede wszystkim czynszów z żup solnych). Weryfikacja nadań odbywała się między 21 grudnia 1563 a 16 marca 1564 r. i pomyślnie przeszło ją jedynie 5 przywilejów, co fatalnie uszczupliłoby i tak nadwątlone finanse uczelni. Dopiero 20 marca 1564 r. Zygmunt August nakazał wstrzymać egzekucję tych ustaleń do czasu znalezienia innych źródeł finansowania (*Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta, obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Borromeusza*, przeł. J. Krzeczkowski, oprac. M. Malinowski, t. I, Wilno 1851, s. 92). Katastrofalna sytuacja Akademii stała się jasna 21 grudnia 1563 r. (na wieść o werdykcie z tego dnia uczelnia wysłała na sejm przedstawiciela, by nie dopuścić do pozbawienia jej dotychczasowych nadań). Zob. H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, s. 339–346.

Kłopotami Akademii Krakowskiej realnie zajęto się dopiero na sejmie piotrkowskim w 1565 r. (por. komentarz do k. B3/12–14 [Sat 280–282]). Zanim zareagowali posłowie, pierwsi na alarm uderzyli akademicy i literaci. Na sytuację Akademii i niskie zarobki jej profesorów już w 1551 r. wyrzekął Szymon Marycjusz z Pilzna, por. Marit, k. L2 (II, 1, 10): „Nunc nescio quo fatali malo, imo procerum potius regni nostri socordia, qui nihil aut sua aut reipublicae interesse florem gymnasiorum existimant, indies magis turpiter convellitur ac labascit, et ni tua, Sigismunde rex Auguste, auxiliaris manus nutanti iam et mox lapsuro, accedat, cautio est, ne gymnasium, quod nunc parvum ac debile habemus, nullum postea habeamus” („Teraz, z Bóg wie jakiego nieszczęsnego powodu, a raczej niedbałości dygnitarzy naszego królestwa, którzy sądzą, że na rozkwicie gimnazjów ani im, ani Rzeczypospolitej nic nie zależy, szkoła nasza z każdym dniem szpetnie wyludnia się i chyli ku upadkowi. I jeżeli, królu Zygmuncie Auguste, pomocna ręka chwiejącą się i upadającą nie wesprze, zachodzi obawa, że gimnazjum, które teraz bądź co bądź mamy, choć małe i słabe, zupełnie z czasem postradamy”, przeł. A. Danysz).

Wtórowali mu m.in. Gliczner (por. cytaty w komentarzu do k. B3/18 [Sat 286]), a w czasie sejmów egzekucyjnych rozżalony na biskupów Orzechowski, por. OrzRozm, k. O4v: „Á ono pełné bursy i kolegija są w Krákovie godnych ludzi, którzy známienitych náuk ludzie zdychájá głodem, biskupiem niemotóm ustępujác” czy Jan Dymitr Solikowski, *Hamaxa sive Religionis et Reipublicae currus*, Cracoviae 1564, k. C2v:

Non dest ingenium neque sacra Minerva Polonis

Et qui Sarmaticis cumque morantur agris.

Unus abest honor et doctos sub paupere tecto

Ignotos veluti sors inimica premit.

...

Quisque ita contemptas cum viderit esse Camoenas,

Protinus Euganeos horret adire lares.

Praemia currenti publi tribuantur honorque,

Mox Latiale decus nostra vel ora dabit.

Non artes variae vasto quaerentur in orbe,

Trans mare nec Musas quaeret adunca ratis.

Sit modo dignus honor, dabit ista domestica tellus

Aequaque cum Latia nomina gente feret.

[Polakom i tym wszystkim, którzy mieszkają na ziemiach sarmackich, nie brakuje talentu ani darów świętej Minerwy. Brak im jedynie uznania. Wrogi los pod ubogim dachem uciśka uczonych, jakby byli nieznani ... Każdy, kto ujrzał taką pogardę dla Muz, natychmiast wzdraga się przed nawiedzaniem domostw euganejskich <Euganeowie to starożytni mieszk-

kańcy okolic Wenecji; od nich mieli się wywodzić Wenedowie, przodkowie zachodnich Słowian>. Niech współzawodnicząca młodzież uzyskuje nagrody i chwałę, a wkrótce nawet nasz kraj wyda piękne utwory godne Lacjum. Nie będzie się szukać rozmaitych sztuk i nauk po szerokim świecie ani zakrzywiony statek nie popłynie za morze w poszukiwaniu Muz. Byleby tylko zdolności cieszyły się godnym siebie szacunkiem, to nasza ojczysta ziemia zrodzi nazwiska równie sławne co ród Latynów.]

k. B3/12–14 (Sat 280–282): Wolicie do Włoch abo do Niemiec ślać syny, Mając swe szkoły doma, gdzie przedtym jeźdzali Cudzoziemcy, którzy się nauką parali – podobnie zagadnienie to ujęte zostało we wniosku poselskim na sejmie piotrkowskim w 1565 r., por. Diar 1565, s. 108–109: „A gdy ostateczny artykuł konstytucji piotrkowskiej czytan był o szkołach i o poprawie ich, posłowie przez marszałka swego prosili osobiście króla, aby w to pilnie wejrzeć raczył, jako wielką szkodę Korona Polska zaniedbaniem kolegiij, szkół pospolitych cierpi, tak iż naród polski ćwiczenia nauk uczciwych nabywać musi w postronnych krajach, z wielkim nakładem, a pierwszej w Polsce inne narody tego szukali, czego i dzisiaj znakiem są w Krakowie bursy węgierskie i niemieckie”.

k. B3/16 (Sat 284): gregoryjankowie – ponieważ nauka w szkołach elementarnych rozpoczynała się w dniu św. Grzegorza (12 marca), początkujących żaków (tzw. abecadlarzy) zwano „gregoriankami” – por. np. Cn. Th. I, s. 210/a: „*Gregoryjanek* – proprie est puer, qui nunc primum scholas ingreditur, quod quia boni ominis causa fiebat olim et etiamnum fieri alicubi solet die S. Gregorio sacro, qui hac instituendorum puerorum laude imprimis claruit” („ściśle mówiąc jest to chłopiec, który pierwszy raz idzie do szkoły w dniu zasłużonego dla edukacji chłopców św. Grzegorza, co niegdyś uważano za dobrą wróżbę i co w niektórych miejscach nadal jest w zwyczaju”) czy notatkę o patronie nauczycieli i uczniów, którą Marcin Bielski zapisał pod marginalnym tytułikiem „Gregoryjanki” – BielKron, k. 164v: „Dziatki, które ... przedawać w niewolę przywożono, odkupował a do szkoły dawał uczyć ..., a stąd w jego dzień dawać dziatki do szkoły”. Z okazji pierwszego dnia szkoły urządzano wesołe pochody i zabawy – w Alzacji zaświadczone w pierwszej połowie XV w., a w połowie XVI stulecia znane też w Czechach i na Morawach (najstarsze znane poświadczenie z 1570 r.) oraz na ziemiach polskich (najstarsze poświadczenie w liście Jana Maleckiego do Georgiusa Sabinusa z 1553 r.) – polegające m.in. na przebieraniu się starszych uczniów oraz nauczycieli i prowadzeniu kwesty (święto prawdopodobnie opisane zostało w zatraconym anonimowym druku z 1600 r. pt. *Gregoryjanki*; por. M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. II, Kraków 1820, s. 419–420; K. Badecki, *Nieodszukane pierwodruki literatury mieszczańskiej w Polsce XVII w.*, Lwów 1926, s. 17–19). Festyn, podobnie jak samych przebierańców, również nazywano „gregoriankami” (por. np. HaurSkład, s. 257: „ubrali go tedy w biskupie szaty, jak ná jákie gregoryjanki, ogolili go, brodkę mu uczynili”; zob. J. Karłowicz, *Gregorianki*, „Lud” II, 1896, s. 198–201; R. Gansiniec, *Gregorianki*, „Pamiętnik Literacki” XLV, 1954, s. 385–426).

W tekście Kochanowskiego mowa o degradacji profesorów akademickich do roli kwestujących nauczycieli szkół elementarnych (podobnie u Glicznara, por. cytat w komentarzu do k. B3/18 [Sat 286]).

k. B3/18 (Sat 286): Na dziesięć grzywien jednak dosyć wymyślają – pisząc, że profesorowie Akademii Krakowskiej utrzymują wysoką jakoś kształcenia mimo niskiej płacy, poeta zwraca uwagę na ich niewielkie uposażenie. Podobnie w 1558 r. skarżył się Glicznar, por. GliczKsiąż, k. Lv–L2: „Dlaczego i krol Jágieło polski ... kolegijum krakowskie dosyć zacne i známienite záłożył, które potem z doktorow i mistrzow, ludzi uczonych, miedzy inszemi narody záwołanie dobre otrzymało i po dziś dzień ná tem mu nic nie zeszło, á snadź im dálej, tem sie wię-

cej podnosi, nic nie potrzebując, jedno aby Jego K<rólewska> M<iłość> ono przy tych prawiech dochodnych raczył zachować, których za przodków J<ego> K<rólewskiej> M<iłości> dostało, aby też lepsze baczenia á opátrzenia ná mistrze á doktory były, bo doktorowi i mistrzowi áni sie godzi, áni potrzebá jest, piskając, w garść chytáć. Lepiejci te opárzyć dla zachowania rzeczypopolitej niż insze dla káżenia á rozproszenia, gdy jáko oni mogą mądrze ná wszystko radzić, tak ci niebácznie *pro se*, aby jedno mieli”.

Przed nim na niskie pensje kadry akademickiej w 1551 r. skarżył się m.in. profesor Akademii Krakowskiej Szymon Marycusz, por. Marit, k. Rv–R2 (II, 9, 11): „Quid enim, per Deum immortalem, turpius esse potest, quid Sarmaticum magis, quam unius praeceptoris in Italia mercedem mille aureos excedere, apud nos universorum quadraginta praeceptorum (tot enim fere ordinarii habentur Cracoviae in tribus gymnasiis) collectam mercedem longe ab aureis mille abesse? Subduc rationem, si voles. Summi quique praeceptores atque emeriti vix triginta aureos excedunt, medii duodecim aut sedecim, extremi sex aut septem” („Cóż bowiem, na Boga nieśmiertelnego, można sobie wyobrazić ohydniejszego, cóż bardziej sarmackiego niż to, że we Włoszech płaca jednego profesora przekracza tysiąc czerwonych złotych, a u nas płacy czterdziestu (tylu bowiem zwyczajnych profesorów jest na trzech wydziałach) razem wziętej wiele jeszcze nie dostaje do tysiąca? Cyfry to wykazują. Najznacniejsi i wysłużeni profesorowie pobierają niewiele ponad trzydzieści, średni dwanaście albo szesnaście, najniżsi sześć albo siedem”, przeł. A. Danysz). Morawski na tej podstawie obliczał, por. Morawski, s. 54: „Jeżeli tu są rozumiane czerwone złote w naturze, to w r. 1561 szedł czerwony złoty ... po 51 gorszy, a więc przedniejsi profesorowie brali około 31 grzywien, 42 gr., średni 17 grzywien lub 12 grz<ywien>, 36 gr., trzeciorzędni 7 grzywien, 21 gr., lub 6 grzywien, 18 gr. Dziesięć grzywien Kochan<owskiego> = 480 gr. = 147 złp. i 20 gr. = 9 3/14 duk<ata>, jest nadzwyczaj małą płacą, z której żaden profesor bez innych źródeł dochodu wyżyć by nie mógł”.

k. B3/19–20 (Sat 287–288): Ale niech ma zapłatę godność między wami, Ręczę wam, że zrownacie z ich tam Sorbonami – tak myśl poety rozwinął Szymon Starowolski, por. StarVot, k. C3 (o profesorach Akademii Krakowskiej):

Ná to tedy, gdy kilká tysiecy łóžemy,
Á káždemu z nich pięćset złotych náznáczemy,
Báđź by był żonáty, báđź stanu duchownego,
Byle z dowcipem piękny, nie ma nic do tego,
Wnet będziemy Sorbonę w Sármácyjej mieli,
Jedno byśmy ten prowent náznáczyć im chcieli,
Co nie jest rzecz wielka, ták páństwu obfitemu
Dáć wieś ná fundácyjá i drugá ku temu.

k. B3/20 (Sat 288): z ... Sorbonami – ze słynną uczelnią paryską, jedną z najstarszych w Europie, chętnie odwiedzaną przez Polaków w XVI w., która przywołana została na prawach synekdochy *pluralis pro singulari*.

k. B3/22 (Sat 290): wszytka Padew – ‘cała Padwa’, tj. studenci i kadra tamtejszych uczelni: *Universitas Iuristarum* oraz słynącego z poziomu nauczania medycyny i przedmiotów humanistycznych *Universitas Artistarum*, gdzie studiował Kochanowski. O powodzeniu tych uniwersytetów wśród polskiej młodzieży, oprócz walorów naukowych i tradycji rodzinnych, decydowało też relatywnie niskie czesne.

k. B3v/2–3 (Sat 296–297): Polskę nic inszego o taką odmianę Nie przyprawiło, jedno postronne ćwiczenie – *postronne ćwiczenie* – ‘zagraniczne wykształcenie’.

St. XVI nie zna innego przypadku takiego połączenia, notuje za to wyrażenia *ćwiczenie polskie* i *włoskie ćwiczenie* (każde dwukrotnie), por. np. PaprPan, k. R2: „Ci, ják słyszę, choć domá ták sie pochowali, Wždy z studenty włoskiego ćwiczzenia zrownáli”.

Starowski rozwinał ów wątek, oskarżając studia włoskie o wydelikacenie polskich i litewskich studentów oraz doprowadzenie do zaniku ich sprawności bojowej, por. StarVot, k. Cv:

Ow zaś, co go pieszczone włoskie kortezany
Wychowały w pámpuchách, będąc upłatány
Ich łagodnemi słowki i delicyjami,
Nie może takowego znieść niewcześnie z námi,
Musi chorować zaráz, mdleć, krew obaczywszy,
Á drugi i skonąć, do domu sie zwstążywszy.

k. B3v/4 (Sat 298): by mi nie szło o wzmierzenie – ‘gdybym się nie obawiał niechęci’; *idzie mi* (o coś) – ‘zależy mi (na czymś)’, np. GórnDworz, k. E2: „Wszakóż nie chcę, áby do takowej pojedynkiem bitwy był chciwy, chyba gdzie by mu szło o pocziwość”, GroicPorz, k. x: „Ále w sprawách hániebnych, gdzie idzie komu o cześć álbo o gárdło, żaden świádectwá wydąć nie może, który by był młodsz niż dwádziesiąt lat”; *wzmierzenie* – ‘niechęć’, por. np. PaprHetman, k. E: „Áczbym też i ja w tej mierze mógł nieco powiedzieć, jedno pámiętając ná to, że o tym mówić i nie do końca jest rzecz mojá, i prędkie stąd wzmierzenie roście, dam nátenczas pokoj”.

k. B3v/5 (Sat 299): swoją sprawą stoi – tj. ma swą rację stanu; *sprawa* – ‘ustalony ład’, por. np. KochPs, s. 26/22–26 (19, 12–16): „Tóż i porządne niebá powiádają – Nie ludzkim głosem ..., Lec z sprawą swoją, ruchem jednostájnym, Który wszystkiemu świátu nie jest tájnym”; *stać* (czymś) – ‘zasadzać się, opierać się (na czymś)’ (w St. JK, s.v. *stać*, błędna definicja leksykalna), por. np. KochWr, s. 26/18–19: „Obyczajmi stáreimi stoi rzeczpospolita rzymska i mężmi” i KochZg, k. A3v/11 (75).

k. B3v/7–8 (Sat 301–302): Bo jeśli co nowego sobie ulubują, Wedle tego za czasem potym świat budują – por. Isocr. 2, 11 / IsocrGlicz, k. 187v: τοιαύτας τὰς βασιλείας ἔχουσιν, οἷός ἂν τὰς αὐτῶν γυνώμας παρασκευάσωσιν („ci takowe mają mieć państwo, jákiem by sposobem przygotowáli umysł swój”).

Myśl ciesząca się w dawnej literaturze popularnością, por. np. RejZwierc, k. 7: „bo jáko sie tego z młodu náuczy, ták mu sie to w pámięć wbije i ták mu sie tego ná potym zázwždy będzie chciáło”, 7v: „to jest rzecz pewna, w jákie obyczaje młodość dziecinna będzie podaná, tákie długo i pámiętać, i używáć ich będzie”, znana była też w postaci mądrości Salomonowej, Prov 22/6b (Leop): „adulescens iuxta viam suam; etiam cum senuerit, non recedet ab eo” („młodzieniec, który idzie wedle swej drogi, choć się więc stára, nie odstąpi jej”) czy prowerbium, Cn. Ad., s. 297: „Jáki kto z młodu, tákí ná stárość” (zob. N. ks. przysł., s.v. *młodość* 12). Spopularyzowało ją szereg obrazowych zwrotów przysłowiowych, np. GliczKsiąż, k. E2v: „dziatki, które miękkie są jáko wosk, rychło á zaráz práwie rzeczam sie przyłóżyć mogą”, RejWiz, k. 88v: „Bo z młodu jáko witkę krzywo álbo próście Postáwisz, to już więc ták do stárości roście” (zob. N. ks. przysł., s.v. *młody* 3), GliczKsiąż, k. K3: „Tákci więc pospolicie powiádają, że sie zá młodu tarnek [scil. cierań] ostrzy” (zob. N. ks. przysł., s.v. *młodość* 54) czy KochFrag, s. 38/20–21 (Tabl 3): „Czego zá świeżá skorupá náwrzáła, Ten zapách będzie w sobie długo miáła” (zob. N. ks. przysł., s.v. *skorupa* 1).

k. B3v/9 (Sat 303): nawiął – ‘nauczył się’, por. np. BielKron, k. 383: „Tá nie umiála inákszego języká, jedno niemiecki, wszákże zá ósm niedziel náwyklá po polsku”.

k. B3v/10 (Sat 304): nie wszystkiego ... pamięć niesie – ‘nie wszystko pámiętam, nie wszystkiemu może pámięć podolać’, por. np. GórnDworz, k. Bb4v–Bb5: „ták tego jest wiele,

... iż ani pamięć jednego zniesie, ani język tej pracy zdola”, GrabowSet, k. G3v (I, 60, 8): „Ile ma pamięć zniósł”.

k. B3v/11–12 (Sat 305–306): od Chirona ... Kiedy miał w swej opiece Achillea młodego – w literaturze starożytnej występują liczne wzmianki o Chironie, najmądrzejszym i najstarszym spośród centaurów, pół ludzi i pół koni, jako wychowawcy młodego Achillesa (np. Apoll. Rh. I, 553–558, gdzie Chiron wraz z żoną, trzymającą w ramionach małego Achillesa, pozdrawia odpływających Argonautów) i Jazona (Apoll. Rh. I, 33). por. też np. BielKron, k. 56: „Ten to był Achilles, o którym poetowie pisali, iż go matka *Tetidis* ... dla pewniejszej rzeczy dała ... chować na gorze Peleo brātu swojemu Chironowi, który go wychował i nauczył rozmaitym rzeczom albo náukom”, Górndworz, k. H2v: „Chiron on stárzec, piástón Áchillów”.

W zestawieniu z tym ustępem *Satyra* szczególnie zasługuje na uwagę fragment dzieła Pindara, w którym Chiron udziela wychowankowi nauk moralnych (Pind. *Pyth.* 6, 21–27). W starożytności znane było dzieło *Χείρωνος ὑποθήκαι* (*Rady Chirona*), rzekomo autorstwa Hezjoda, utrzymane w tej samej konwencji (zob. Morawski, s. 54–55). O utworze tym mówią scholia do wspomnianego ustępu Pindara (do w. 22; zob. Hes. fr. 283 w wyd. Merkelbacha-West). W czasach Kochanowskiego o radach Chirona dla Achillesa w kontekście wychowania władcy wspominał Pierre de Ronsard (*Institution pour l'adolescence du Roi tres-Chrestien Charles, IX de ce nom*, 5–11; zob. *Œuvres complètes de Ronsard*, éd. H. Vaganay, t. VI, Paris 1924, s. 273; Morawski, s. 38–39). Por. też komentarz do k. B3v/11 (Sat 305).

k. B3v/11 (Sat 305): mieszańca dziwnego – ‘osobliwej hybrydy’, tu centaura, a więc pół człowieka i pół konia. Podobnie pisał Kochanowski o gwiazdozbiorze Centaur, por. KochPhaen, s. 17/2–3 (365–366): „Mieszkańca tego patrząj pod dwiema známiony: Maż Niedźwiadkowi, á kón Wadze podłożony”. Centaurem i innym mitycznym hybrydom poeta poświęcił ustęp jednej ze swych elegii, por. KochEl, s. 118/10–15 (IV, 3, 63–68, przeł. E. Buszewicz):

Nec vero, o Firleu, Spingem Scyllamve biformem
Aut centaurorum monstra stupenda legens
Hoc genus arbitrere unquam portenta fuisse,
Namque haec a vera sunt ratione procul;
Sed tibi adumbrari potius per talia rere
Naturae duplicis participantem hominem.

[Czytając zaś, Firleju, o Sfinksie czy o dwukształtnej Scylli albo o zadziwiających potworach centaurach, nie myśl, że kiedykolwiek istniały tego rodzaju dziwadła, bo to jest niezgodne ze zdrowym rozsądkiem; sądz raczej, że przez takie stwory przedstawiają ci człowieka, któremu przypadła w udziale podwójna natura.]

W dalszym ciągu elegii (69–92) za Platonem (*Res publ.* IX, 588B–C) wywodzi poeta, że właśnie hybrydyczna specyfika centaura – łącząca część rozumną i zwierzęcą – najpełniej obrazuje naturę ludzką. Por. też fraszkę, w której Kochanowski porównywał się do Chirona, KochFr, s. 99/4–5 (III, 14, 1–2): „Jáko Chiron ze dwojéj náтуры złożony, Wzgórę człowiek, á ná dół kón nieobjędzony”. Zob. też Głombiowska 1988, s. 10–28; Głombiowska 2013, s. 753.

Kochanowski nie idzie natomiast za konceptem głoszącym, że dwoistość centaura powinna znajdować odbicie w naturze władcy (jego doradców). Machiavelli w *Księciu* pisał (N. Machiavelli, *Il Principe*, rozdział 18): „a un principe è necessario saper ben usare la bestia e l'uomo. Questa parte è stata insegnata a' principi copertamente dagli antichi scrittori, i quali scrivono come Achille a molti altri di quelli principi antichi furono dati a nutrire a Chirone centauro, che sotto la sua disciplina gli custodisse il che non vuol dire altro l'avere per precettore un mezzo bestia

e mezzo uomo, se non che bisogna a un principe sapere usare l'una e l'altra natura, e l'una senza l'altra non è durabile" („książę musi umieć dobrze posługiwać się naturą zwierzęcą i człowieka. Starożytni pisarze cichaczem zalecają ten środek, podając, że Achillesa i wielu innych książąt starożytnych oddano na wychowanie Chironowi, centaurovi, który miał ich w dyscyplinie trzymać. To, że ich nauczycielem była istota na pół zwierzęca, a na pół ludzka, nic innego nie znaczy, jak tylko że książę musi posługiwać się jedną i drugą naturą i że jedna bez drugiej nie jest silna", *Książę*, przeł. Cz. Nanke, przejrzał, uzup. J. Malarczyk, [w:] idem, *Wybór pism*, oprac. K. Żaboklicki, wstęp J. Malarczyk, Warszawa 1972, s. 197). Myśl tę w nieco odmiennym kształcie spopularyzował epigramat Alciata *Doradcy władców*, por. Alciato 1548, s. 118: *Consilarii principum* (przeł. B. Czarski):

Heroum genitos et magnum fertur Achillem
In stabulis Chiron erudiisse suis.
Semiferum doctorem et semivirum centaurum,
Assideat quisquis regibus, esse decet.
Est fera, dum violat socios, dum proterit hostes,
Estque homo, dum simulat se populo esse pium.

[O Chironie mówi się, że wychował w swojej stajni wspaniałego Achillesa i potomków herosów. Dobrze, by władcy mieli wsparcie uczonego, który w połowie jest bestią, i centaura w połowie będącego człowiekiem. Bestią jest się wtedy, gdy działa się na szkodę sprzymierzeńców i niszczy wrogów, człowiekiem zaś, gdy się udaje miłość do ludu.]

k. B3v/13 (Sat 307): w niewidnej jaskini – ‘w ciemnej jaskini’. Sł. XVI takie znaczenie epitetu notuje tylko raz, użycie słowa uznać należy za stylistycznie wyszukane. Mowa o jaskini na górze Pelion, którą Kochanowski w innym miejscu nazwał „leśną szopą” (KochFr, s. 99/6 [III, 14, 3]).

k. B3v/16 (Sat 310): Mogę li co – ‘jeśli mogę’; spójnik *-li* wprowadza tu zdanie podrzędne warunkowe, por. np. GliczKsiąż, k. D6: „Pospolicie i my sami, już urozszy, mamy to u siebie, iż chcemyli zdrowi być, nie mamy nic niezdrowego używać”.

k. B3v/21 (Sat 315): jako śmiałe orle sam się z gniazda spuścisz – por. Hor. *Carm.* IV, 4, 1–18: „Qualem ministrum fulminis alitem ... Olim iuventus et patrius vigor Nido laborum propulit incium, ... Videre Raetis bella sub Alpibus Drusum gerentem Vindelici” („Jakiego gońca gromów skrzydlatego ... Którego młodość i dziedziczna siła Z gniazda wygnały, trudów niebacznego, ... Takim ujrzeli w cieniu Alp Retyjskich Windelikowie mężnego Druzusa”, przeł. A. Lam). Analogicznym obrazem, dużo bardziej rozbudowanym, rozpocznie Kochanowski *Jezdę do Moskwy* (k. A2/11–24 [1–14]).

k. B3v/22 (Sat 316): ojca – mowa o nauczycielu młodzieńca, Chironie, który mianuje go „synem”, por. k. B3v/17 (Sat 311). Sł. XVI notuje 7 poświadczeń słowa *ociec* w znaczeniu ‘mistrz, nauczyciel’, por. np. SkarŻyw, s. 178: „Julianus był ojcem dziesięci tysięcy ludzi, którzy jego uczniami będąc, żywota jego zakonnego naśladowali”, NiemObr, s. 132: „Nie wielka li to ślepotą, obierać sobie mistrze i ojce przeciwko nauce Páná Chrystusowej ...?”. Por. też k. C2/26 (Sat 450) i komentarz.

k. B3v/22 (Sat 316): z opieki ... wypuścisz – ‘zwolnisz z (obowiązku) opieki’, Sł. XVI w takim znaczeniu notuje ów zwrot tylko raz, por. np. KochPs, s. 98/2–4 (68, 42–44): „Bóg ... nie chce ná wieki Tego miejscá wypuścić z Pánjskiej swéj opieki”, WisznTr, s. 16 (10, 1–4): „O bogobojna mátko, co sie zstało, Iże tak prętko ... Z swojej opieki dzieci swe wypuszczasz?”.

k. B3v/23 (Sat 317): się ... mieć na dobrej pieczy – ‘bardzo się pilnować’, por. np. GliczKsiąż, k. E2v: „Trzeba się tedy mieć ná pieczy, i owszem, pilnować, áby rodzicy dobrem

powodem stawali się dzieciom swym”, Diar 1556/7, s. 60: „by to jeno raczył na dobrej pieczy mieć, że krolew jest polskiem, który inaczej panować i rozkazować nie ma, jeno jako prawa polskie uczą”.

k. B3v/24 (Sat 318): sprosnej – ‘obmierzłej, odrażającej’, por. np. tytuł Kochanowskiego *Iż pijaństwo jest rzecz sprosna a nieprzyzwojna człowiekowi* czy Mącz, k. 36v/a: „*turpiudinem suscipere* – sprosnego uczynku się dopuścić”.

k. B3v/25–B4/2 (Sat 319–322): Bo jako gęste mszyce nagle cię obsiedą Rozkoszy świata tego i odwodzić będą Twoje ślachtetne serce od zabaw uczciwych, Cukrując ci na zdradzie smak rzeczy zelżywych – Sł. XVI notuje tylko jedno analogiczne porównanie, ale w innym kontekście, por. KmitaSpit, k. C5: „Strzyże prędko potarto, jáko więc chłop lecie Mszyce ná drzewie gęste ciężką ręką gniece”, lecz taki sam obraz, jak u Kochanowskiego, znaleźć można w późniejszym dziele Paprockiego, por. PaprHetman, k. C4: „Czasu zimowania álbo kiedykolwiek pokoj jest od nieprzyjaciela, niechaj wojsko przez jákiekolwiek ćwiczenie proznowaniu się odejmuje, gdyż zá proznowaniem i siłą cielesna niszczeje, i umysł leniem zmiekczoney od przyrodzonej śmiałości odchodzi. Bo w proznowaniu rozkoszy i żądze cielesne jáko gęste mszyce człowieká obsiadają, którym jáko jest rzecz trudna umieć się ognąć, ták z żelaznego serca woskowe práwie czynić zwykły”.

Lorich poświęcił temu zagadnieniu osobny rozdział, w przekładzie noszący tytuł *Którym sie obyczajem pan niewolej a grzechu brzydkiej nieczystości uwiarować może* (LorichKosz, k. 66–69), por. LorichKosz, k. 66v: „Ma się każdy pan mocno w to włożyć, áby jáko inszych śláchectwem narodu przechodzi, ták też czystością obyczajów przewyższał, nie ma się z plugawemi á z nieczystemi ludźmi, odłożywszy wstyd ná stronę, w nierządność cielesną wdawać ani zábawianím łagodnym nierządnic zwyciężony jáko woł do játek ... ma być przyciągan”.

Przestrogi Chirona przed rozkoszami są zbieżne z niedawną krytyką wychowania młodego Zygmunta Augusta. Por. np. dialog Andrzeja Trzecieskiego *Dialogus de coniugio Sigismundi Augusti regis Poloniae iunioris anno 1548 factus*, 147–155, TrzecCarm, s. 472: „Pone tam corruptam eruditionem, quae Aristidis ingenium possit corrumpere ... Pone voluptates. Pone Fortunae splendorem. Pone potestatem. Pone aetatem ferocem, et suapte, et sponte proclivem ad pessimam ... Et miraberis, si hic ab his rudimentis ad gerendam rem publicam profectus parum sapienter administret?” („Weź pod uwagę tak demoralizujące wychowanie, jakie nawet umysł Arystydesa zdołałoby popsuć. Weź ... rozkosze i przyjemności, splendor Fortuny, władzę, wiek nieokiełznany, już z natury do najgorszego skłonny ... I czyż będziesz się jeszcze dziwił, że on, po tak spędzonym dzieciństwie doszedłszy do rządzenia rządzić, nie kieruje nią z należytą roztropnością?”) czy bardziej wyważone podsumowanie w BielKron 1597, s. 649: „zá młodu nie do końca miał dobrego ćwiczenia, bo áż do siedmiu lat przy májce mieszkał, gdzie (jako to między białemigłowami mieszkając) rozkoszy się przyuczył i przetoż się strzegł wojennej prace á skłaniał się do pokoju, z którego nic inszego, jedno gnuśność á proznowanie roście, z proznowania zaśię zbytek, jáko on poeta łaciński nápiśał”.

k. B4/1 (Sat 321): od zabaw uczciwych – ‘od szlachtetnych zajęć’, por. np. KochPieś, s. 1/22 (I, 1, 17): „Wielki posag – rodziców postępkę uczciwé” czy ZbyłWit, s. 21–22:

Strzeż się sprosnych rozkoszy, zbytków, próżnowania

....,

Ále ráczjéj weź przed się uczciwé zabawy,

Którými ty nie tylko ujdziesz próżnowania,

Lecz u wszystkich wielkiego będziesz záwołania.

k. B4/2 (Sat 322): Cukrując ci na zdradzie – ‘zdradliwie zachwalając ci’, *cukrować* – ‘zachwalać’, por. np. GostGosp, s. 5: „Bo nie wie człowiek, kiedy co ma, jáko to smakuje, áż

dopiero gdy to straci, toż to cukruje”; *na zdradzie* – ‘zdradliwie’ por. np. NiemObr, s. 152: „iż to miał czynić chytrze i ná zdrádzie”, LubPs, k. F4: „Ten też, co nie przysięga ná zdrádzie bliźniemu ..., Tenci błogosławieństwo od Páná będzie brał”.

k. B4/4 (Sat 324): *nie trwożył ... sobą* – ‘nie lękał się’, por. np. AnErot, s. 48: „Lud pospolitszy imie sobą trwożyć” czy KochFr, s. 48/13–17 (II, 18, 10–14):

Przeto choć srogo
Szcześnie się z tobą
Obchodzi, sobą
Nic nie trwóż, ále
Trwaj rowien skále.

k. B4/5–10 (Sat 325–330): Tego ... bądź pewien, iż Bog wszystko widzi ... A jako dobra będzie albo zła u Niego, Tak się i ty na koniec musisz cieszyć z tego – parafraza ustępu traktatu Loricha, który w usta księcia włożył słowa, por. Lorich 1541, k. 60v–61 / LorichKosz, k. 35v: „Christianus sum et princeps. Christiani est, ab omni turpitudine prorsus abhorrere. Principis est, integritate prudentiaque ceteros omnes antecellere. Quod si fecero, laudes ab hominibus et aeterna sum a Deo Opt<imo> Max<imo> praemia relaturus. Contra, si me principem malum praebuero ..., turpissimum in hoc seculo dedecus, aeterna in futuro tormenta commeriturus ero, cum Deus Opt<imus> Max<imus>, cuius oculi lucidiores sunt super solem, circumspicientes omnes vias hominum et corda [= Eccli 23/28], redditurus unicuique iuxta sua facta [= Rom 2/6], nullo personarum respectu habito” („Jestem krześcijańskim człowiekiem á k temu przełożonym, á ná krześcijańską zależy, aby sie wszeláką szkarádością brzydził, ná przełożonego zaśię zależy, aby zupełnością cnót i mądrością nád insze wszykie przodek miał. Co jesli czynić będę, chwałę od wszech ludzi, á od Páná Bogá wieczną záplátę odnoszę. Ále zaśię jesli przełożonym złym będę ..., hániebną ná tym świecie sromotę, á ná onym wieczne męki sobie záslużę wtenczas, gdy Pan Bog wszechmogący, którego oczy nád słońce jáśniejsze są á pátrzą ná wszykie postęпки á serca ludzkie, oddáwać będzie káždemu wedle uczynkow jego, nic sie ná osobę żadnego nie oglédując”).

k. B4/5 (Sat 325): *na przod* – ‘przede wszystkim, w pierwszym rzędzie’, por. np. SkarŻyw, s. 337: „Dziękuję Pánu Bogu ... zá wszytki wierne, ale naprzód zá was wszytkich, bo wy pierwszy jesteście”.

k. B4/5 (Sat 325): *Bog wszystko widzi* – Homer cechę tę przypisywał Heliosowi, por. Hom. Od. XI, 109: ὃς πάντ’ ἐφορᾷ καὶ πάντ’ ἐπακούει („który wszystko widzi i wszystko słyszy”, przeł. J. Parandowski), późniejsi pisarze greccy również Zeusowi, np. Soph. Elec. 175: Ζεὺς, ὃς ἐφορᾷ πάντα” („Zeus na niebie dojrzy wszystkiego”, przeł. K. Morawski). Por. też Ps.-Epich. fr. 266 w wyd. Kaibela = Epich. fr. 23 w wyd. Dielsa-Kranza, u Clem. Strom. V, 100: οὐδὲν ἐκφεύγει τὸ θεῖον ... αὐτός ἐσθ’ ἄμυν ἐπόπτης („Nic nie ujdzie wiedzy boga ... Sam spogląda na nas ciągle”, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska), a także werset biblijny Eccli 23/28 przytoczony przez Loricha (por. komentarz do k. B4/5–10 [Sat 325–330]) czy Esth 16/4 (Leop): „Nec contenti sunt gratias non agere beneficiis, et humanitatis in se iura violare, sed Dei quoque cuncta cernentis arbitrantur se posse fugere sententiam” („Á máło ná tym mając, że nie dziękują zá dobrodziejstwa i gwałcą práwá ludzkości im okazanej, ále jeszcze zá to mają, żeby i karánia od Bogá, który wszycko widzi, ujsć mieli”), popularyzowany przez dawne teksty użytkowe (por. np. SkarŻyw 1601, s. 1152/b: „ty, złośliwy i nád wszytki nasprośniejszy, nie podnoś się ná służy Jego, boś jeszcze wszechmocnego Bogá, który wszystko widzi, sprawiedliwości nie uszedł”).

W polszczyźnie zwrot był wówczas przysłowiowy, por. np. RejZwier, k. 147v, marginał: „Bog wszystko wie i widzi”, AnErot, s. 92: „Poszedł do Boga, który wszystko widzi”, Cn. Ad., s. 64:

„Bog wszystko widzi” czy 28: „Bog wszystko widzi i słyszy” (zob. też N. ks. przysł., s.v. *Bóg* 101). Kochanowski przytaczał go również w innych utworach, np. KochFrag, s. 24/24–25 (Pieśń 8, 19–20): „Bogu tajemne nie są ludzkie sprawy, Ten z niebá widzi, kto krzyw, á kto prawy”.

k. B4/6 (Sat 326): jako cnotę lubi, tak się grzechem brzydzi – aluzja do wersetu Ps 44/8a = Hebr 1/9a (Leop): „Dilexisti iustitiam et odisti iniquitatem” („Umiłowałeś sprawiedliwość á nienawidziałeś nieprawości”), który Kochanowski spolszczył w postaci, por. KochPs, s. 67/21–22 (45, 25–26):

Umiłowałeś sprawiedliwość świętą,
Masz w nienawiści bezbożność przekłętą.

k. B4/7 (Sat 327): knować w głowie swojej – ‘skrycie knuć’, por. np. KochPs, k. 204/11 i 13 (140, 1 i 3): „Bróń mię, mój Pánie, od ludzi złośliwych ..., Którzy w swym sercu zdradę tylko knują”.

k. B4/12–14 (Sat 332–334): wszelaki zwierz inszy pochyłym stworzono, A człowiek twarz wyniosłą niesie przed wszystkimi, Patrząc w ozdobre niebo oczyma jasnymi – parafraza Owidiuszowego ustępu o Prometeuszu, por. Ov. *Met.* I, 84–86 (przeł. Walerian Otwinowski):

Pronaque cum spectent animalia cetera terram,
Os homini sublime dedit caelumque videre
Iussit et erectos ad sidera tollere vultus.
[Á co insze swemi
Oczymá ná doł pátrzą zwierzetá ku ziemi,
Czleku wzniesione lice dał, chcąc, áby każdy
W gorę pátrzył i twarz miał prostą k niebu záwždy.]

Por. też Cic. *Leg.* I, 9, 26: „Nam cum ceteras animantes abiecisset [natura] ad pastum, solum hominem erexit et ad caeli quasi cognationis domiciliumque pristini conspectum excitavit” („Bo jeśli inne żyjące stworzenia pochyliła natura ku pokarmowi, to jedynie człowiekowi nadała postawę wyprostowaną, kierując wzrok jego ku niebu jakby w tym celu, by spoglądał na swoich krewnych oraz na dawną swą siedzibę”, przeł. W. Kornatowski). Zob. Głombiowska 1988, s. 20–21.

Popularność dzieł Owidiusza i Cycerona sprawiła, że w tekstach polskich XVI w. był to już wówczas komunał, por. np. Mącz, k. 325v/a: „*cetera animalia praeter hominem prona terram spectant* – insze zwierzetá króm człowieká k ziemi pátrzą” czy dotyczące człowieka ustępy RejWiz, k. 18:

Á iż sie unieść nie da szczęściu ni przygodzie,
Jedno záwždy myśl chowa mierną ná swobodzie,
Nie wszystko w ziemię pátrząc jáko ine żwirzę,
Niech więc i pod obłoki rozum čásem gmerze,
Uważając i przeszłe, i dzisiejsze rzeczy,
Á to májąc ná więtszej, co ma przypaść, pieczy

– RejZwierc, k. 153: „Boć dlatego Pan Bog oczy wyniosłe dał, ábyś nie tylko sobie ná pięty pátrzył, ále iżbyś i upátrował, i rozmyślał sobie przysze i przeminęłe rzeczy” oraz StryjKron, k. A2v–A3: „Bo nie dosyć jest ná tym, ábyśmy ... tylko ná doczesnych rzeczy dostátek i postępkí wzgląd mieli, co samego bydlá niemego przywyknienie i nálog niesie, ktoremu Bog i naturá schylone ku

ziemi oczy, także brzuch, jedzy tylko á piciu doczesnemu służący, dał. Ále człowiekowi, rozum-nemu zwierzęciu, *os sublime dedit, caelumque videre iussit* [= Ov. *Met.* I, 85–86] – dał mu Pan Bog i przyrodzenie, twarz wyniosłą, i do niebá pátrzyć kazał”; por. też cytat z RejPos w komentarzu do k. B4/15–18 (Sat 335–338).

k. B4/14 (Sat 334): *ozdobne niebo* – wyrażenie oddające występującą u Owidiusza parę rzeczowników *caelum* i *sidera*, por. też Cic. *Tusc.* I, 28, 68: „caeli formam undique sideribus ornatam” („widok nieba, wszędzie ozdobionego gwiazdami”, przeł. J. Śmigaj), znane było również polskojęzycznej literaturze renesansowej (Sł. XVI notuje połączenia *ozdobne* [*ozdobione*] *niebo* w sumie 3 razy).

k. B4/14 (Sat 334): *oczyma jasnymi* – por. częste w poezji łacińskiej określenia typu Lucr. IV, 824: „lumina ... oculorum ... clara”, które przeszły do polszczyzny, oznaczając m.in. przenikliwe spojrzenie, por. np. RejZwierc, k. 182: „miedzy wszytkiemu stany jásnego á przestro-nego i oká, i baczenia”, RejAp, k. 10v: „znać, kto sie jedno temu jásnemu oczymá przypátrzyć będzie chciał”.

k. B4/15–18 (Sat 335–338): Bog ... bydló a człowieka stworzył k roznej sprawie: Bydló więcej nie szuka, jedno aby tyło, Tego samego patrząc, co jest ciału miło – *bydló* – ‘zwierzęta domowe’, por. np. Mącz, k. 271v/a: „*oviarus, ut ovia-rium pecus* – bydló owcze”; *tego samego* – ‘tylko tego’. Por. Cic. *Fin.* II, 33, 109: „aliud aliquid ... hominis summum bonum rependum est, voluptatem bestiis concedamus” („musimy znaleźć dla człowieka jakieś inne najwyższe dobro, a rozkosz zostawmy zwierzętom”, przeł. W. Kornatowski) oraz cytat z Cyclerona w komentarzu do k. B4/12–14 (Sat 332–334). Myśl powtarzali też inni polscy autorzy, por. np. RejPos, k. 70v: „Toć jest, owszem, srodze we wszem *Piśmie* rozkazano, ábyś po wszytki dni żywota twego żył poczciwie, żył trzeźwo, żył miernie, nie tak, jako ina bestyja, która tylko w ziemię łeb wnurzywszy, pátrzy nátkánia brzuchá swojego, á głowy swej nigdy w nie-bo podnieść nie może”.

k. B4/19–22 (Sat 339–342): *człeku, którego dusza poszła z nieba, ... o tym myśleć ...* Jakoby się mógł wrocić na miejsca oczyste, Gdzie wspólnie przebywają duchy wiekuiste – schrystianizowana doktryna stoicka przedstawiona w Cic. *Rep.* VI, 13–16 (*Somnium Scipionis*): „sic habeto, omnibus qui patriam conservaverint, ... certum esse in caelo definitum locum; ... hinc profecti hunc revertuntur; ... iisque animus datus est ex illis sempiternis ignibus, quae sidera et stellas vocatis; ... iustitiam cole et pietatem ...; ea vita via est in caelum et in hunc coetum eorum, qui ... iam corpore laxati illum incolunt locum” („wiedz, że dla wszystkich, którzy ochraniaли ... ojczyznę, jest wyznaczone w niebie określone miejsce ..., stąd przychodzą i tutaj wracają; ... Otrzymali oni duszę pochodzącą od tych odwiecznych ogní, które zwiecie ciałami niebieskimi i gwiazdami; ... kieruj się sprawiedliwością i miłością ...; właśnie takie życie jest drogą do nieba, a zarazem i do grona tych, którzy odbyli już swój żywot ziemski i wyzwoleni z ciała zamieszkują teraz owe okolice”, zmieniony przekład W. Kornatowskiego).

Topos życia ziemskiego jako pielgrzymki do niebiańskiego przybytku był popularny w literaturze XVI w., por. np. BibRadz II, k. 100v/b, marginale: „ná tym świecie wędrujemy, nie mając tu pewnego mieszkania, aż do ojczyzny nászej przyjdzimy, á z Pánem żyć będziem”, PowodPr, s. 26–27: „Krześcijánom zá wiarę státeczną i pobożność ich obiecał Pan Bog niebo, á ziemię i dobrá jej dał im zá pielgrzymstwo i wygnánie jákie, z którego by sie tym bárziej do ojczyzny przyszłego żywota śpieszyć mieli”, KołakSzczęśl, k. A3v:

Koniec on, do którego jesteśmy stworzeni,
Upátrują przyszły wiek on w niebie z świętymi,
Rozumiejąc się tylko tu być pielgrzymámi
Do żywota álbo to ná świecie gościámi.

Również Kochanowski korzystał z niego przy innych okazjach, np. KochTarn, s. 78/21–24 (153–156):

Człowiek ná świecie mieszka jáko wywołány
 Á nie ma tu, ná ziemi, żadnej pewnej ściány.
 W niebie jego ojczyzná – szczęśliwy to będzie,
 Kto tám po tym pielgrzymstwie kiedyżkolwiek siędzie.

k. B4/20 (Sat 340): O tym czuć – ‘zadawać sobie z tego sprawę’, por. np. OrzJan I, s. 133: „zwłaszczá, iż to Wászá Kró<lewska> M<iłość> o nim czujesz, że to czyni ... jákoby wszytkę wojnę z Węgier do Polski ... przeniósł”.

k. B4/22 (Sat 342): duchy wiekuiste – ‘nieśmiertelne dusze’. Epitet zdaje się sugerować byty anielskie: Śl. XVI takie połączenie na określenie aniołów notuje raz, podobnie jak *duchy wieczne* czy KochPs, s. 214/7 (148, 1): „Duchy próżne śmiertelności”, za to aż 4 razy „duchy nieśmiertelne”, podczas gdy *duch* w znaczeniu ‘zbawionej duszy’ nie występuje z epitetem podkreślającym jego wieczność (zamiast tego mowa o *duchach błogosławionych, przebranych, wielebnych, objawionych*), u Kochanowskiego mamy jednak również szereg KochTr, s. 21/11–12 (19, 35–36): „Ále między áńjoły i duchy wiecznémi Jáko wdzięczna Jutrzenká świeći”.

k. B4/24 (Sat 344): swym zawołaniem – ‘swoim powołaniem’, por. np. KochZg, k. B/5 (135) i komentarz.

k. B4/25 (Sat 345): towarzystwo wzięli z bestyjami – tj. upodobnili się do zwierząt. Analogiczna myśl u Reja, por. RejWiz, k. 30:

Á gdy rozum człowieku ná to nawięcej dan,
 Áby od inych żwirzát był w sprawach rozeznan,
 Pátrzażje, gdy jáko wieprz, jedno leżąc, tyje,
 Jesliże nie podobien do iney bestyje,
 Bochmy nie ták stworzeni, bychmy jedno żarli,
 Á otkawszy brzuch młotem jáko świnié, mární

– czy w innym miejscu u Kochanowskiego, por. KochPieś, s. 51/6–11 (II, 19, 5–10):

I szkodá zwać człowiekiem, kto bydłécé żyje,
 Tkájąc, lejąc w się wszystko, póki zstawa szyje.
 Nie chciał nas Bóg położyć równo z bestyjámi –
 Dał nam rozum, dał mowę, á nikomu z nami,

Przeto chciéjmy wziąć przed się myśli godné siebie,
 Myśli ważné ná ziemi, myśli ważné w niebie.

k. B4v/1–4 (Sat 347–350): naśladowuj cnoty, która acz z niewczasem I trudnością przychodzi, a wszakoż za czasem Hojnie płaci ... Jednając ... osiadłość w niebie – *naśladować cnoty* – ‘kultywować cnotę, postępować cnotliwie’, por. np. RejZwierz, k. 140v: „A tá cnotá nadobnie przystoi káżdemu státecznemu á poćiwemu człowiekowi ... i nadobnie jej przystoi káżdemu náśladowáć”, PaprPan, k. R4: „Dionizyjus, będąc w papieskim urzędzie, Wszelkich cnot náśladowáł, nie kochał sie w błędzie”; z *niewczasem* – ‘z niewygodną, z niedogodnością’, por. np. ZawJeft, s. 30: „Jáko zá ciepłym wesołym czásem Wnet

następuje zimá z niewczásem”; *hojnie płacić* – ‘szczodrze odpłacać’, por. np. KochPs, s. 24/13 (18, 41): „Hojnie sprawiedliwość moję płacić mi raczy”.

Por. Hes. *Op.* 289–292 (przeł. W. Steffen):

τῆς δ' ἄρετῆς ἰδρῶτα θεοὶ προπάροισεν ἔθηκαν
ἀθάνατοι· μακρὸς δὲ καὶ ὄρθιος οἶμος ἐς αὐτήν,
καὶ τρηχὺς τὸ πρῶτον· ἐπὶ δ' εἰς ἄκρον ἵκηται,
ῥηιδίῃ δὴ ἔπειτα πέλει, χαλεπή περ ἐοῦσα.
[Ale na drodze do cnoty pot położyli niebianie.
Długa i stroma, i zrazu nierówna jest droga do cnoty,
Lecz gdy ktoś dojdzie do szczytu, nie tracąc od razu ochoty,
Staje się łatwą zupełnie, choć sił wymagała z początku.]

Ilu wyrzeczeń wymaga cnota i jakie nagrody czekają cnotliwych, opowiada przypisywana sofście Prodikosowi parabola o Heraklesie na rozstajnych drogach (Xen. *Mem.* II, 1, 20–34). Uosobiona Cnota mówi tam Heraklesowi (§ 27–28): ἥπερ οἱ θεοὶ διέθεσαν τὰ ὄντα, δηγήσομαι μετ' ἀληθείας. τῶν γὰρ ὄντων ἀγαθῶν καὶ καλῶν οὐδὲν ἄνευ πόνου καὶ ἐπιμελείας θεοὶ διδόασιν ἀνθρώποις („Zgodnie z prawdą przedstawię ci rzeczywistość, tak jak ją urządzili bogowie. Wiedz zatem, że żadnej z rzeczy, które są piękne i dobre, nie użyczają bogowie ludziom za darmo”, tu i dalej przeł. L. Joachimowicz), a następnie zapewnia, że ci, którzy ją wybrali (§ 33), ὅταν ... ἔλθῃ τὸ πεπρωμένον τέλος, οὐ μετὰ λήθης ἅτιμοι κείνται, ἀλλὰ μετὰ μνήμης τὸν αἰὶ χρόνον ὑμνοῦμενοι θάλλουσι („Kiedy zaś nadejdzie przeznaczony losem kres życia, nie leżą w grobie zapomniani i pozbawieni honorów, ale po wieczne czasy pamięć ich kwitnie w pochwalnych hymnach”).

Por. też ustęp Cic. *Rep.* VI, 16, cytowany w komentarzu do k. B4/19–22 (Sat 339–342), a także Nifo 1521, k. 27: rozdział 34 *Quod optimorum principum, qui bene beateque vixerunt, tertium praemium sit aeterna vita ac beatitudo* („Ze dla najlepszych władców, którzy żyli dobrze i szczęśliwie, trzecią nagrodą [po sławie i świadomości własnych dokonań] jest wieczne życie i szczęśliwość”) oraz Nifo 1523, k. E7–E7v: „Honesti vero regis finis primo est virtus ... Deus enim ... hos reges, qui ... virtutes coluerunt, ... sempiterni aevi participes reddidit, ut aeterna cum numinibus vita fruatur” („Celem zaś dobrego króla jest przede wszystkim cnota ... Bóg bowiem tym królom, którzy hołdowali cnotom, daje udział w życiu wiecznym, aby wraz z bóstwami [tak humaniści nazywają czasem świętych] zażywali wiecznego życia”).

k. B4v/3 (Sat 349): utraty podjęte dla siebie – ‘straty, szkody poniesione ze względu na siebie (tj. na cnotę)’; *utrata* – ‘strata, szkoda, ubytek’, por. np. KochTr, s. 24/23–24: „Ná koniec w co sie on koszt i oná utrátá, W co sie praca i twoje obróciły látá”; *podjęty* – ‘poniesiony, doznany’, por. np. SarnStat, s. 883, marginale: „Król obiecuje obywatelóm szkody ná wojnie podjęté nágrádzáć”.

k. B4v/4 (Sat 350): Jednając wieczną sławę i osiadłość w niebie – ‘zapewniając wieczną sławę i niebiańskie miejsce osiedlenia’; *osiadłość* – ‘miejsce osiedlenia, zamieszkania’, por. np. RejAp, k. 175v: „Nic-ci inszego nie jest, jedno tá nowa osiadłość niebieska, którą już sobie Pan zbuduje á wiecznie osádzi z wiernych swoich”, RejPos, k. 227v: „Ale tu znáć, iż Pan powiedáć raczy o onym domu á o onej osiadłości i krolestwie Jego, gdzie zázwdy pyszny będzie strácon, á pokorny powyszszon”.

Do tej schrystianizowanej koncepcji cnoty, zapewniającej na ziemi pamięć u potomnych, a w zaświatach zbawienie i pobyt w niebie, Kochanowski nawiązywał w całej swej twórczości, por. np. KochTarn, s. 75/21–28 (69–76):

W tym żadnego wątpienia mieć nam nie potrzebá,
 Że ten człowiek prze cnotę dostał się do niebá,
 Gdzie, między bogi siedząc, wiecznie się ráduje
 Á żadnej przeciwności więcéj nie poczuje.

Śmiertelné jego ciało odpoczywa w grobie,
 Ále sławá, którą ón zostawił po sobie,
 Śmierci nie zna i będzie w uszach ludzkich brzmiałá,
 Póki cnotá u dobrych miejsce będzie miałá

– podobnie jak inni autorzy XVI w., por. np. przemowę upersonifikowanej Cnoty, StryjGoniec, k. Bv:

Ábowiem kto mnie sámej náśláduje,
 Táki ná żadnej rzeczy nie szwákuje,
 Bogá ma ojcé, obrońcé pewnego
 I gotowego.

Synem go zowie, á z wszelkiej przygody
 Obroní go i wyrwie z nagłej szkody,
 Tu go cną sławá dáruje, á w niebie
 Miejsce<m> u siebie.

k. B4v/5–8 (Sat 351–354): A iżeś się urodził w domu zawołanym I czasu swego będziesz panował poddanym, Poczniż rząd sam od siebie, a uskromi chciwości, Niechaj będą posłuszne rozumnej zwirzchności – *dom zawołany* – ‘sławny ród, dynastia’, por. KochPs, s. 145/5–9 (96, 33–36): „Dáry známienité nieście, Á do bran się Jego spieszcie, Bijcie czołem przed swym Pánem W domu Jego záwołá-nem”. Sł. XVI notuje tylko 2 przypadki połączenia *dom zawołany*, oba tu przytoczone, zwrot uznać więc należy za stylistycznie nacechowany; *poczniż rząd sam od siebie, uskromi chciwości* – ‘zaczniż dyscyplinowanie od siebie, poskromże żądze’, por. RejPos 1571, k. 41a: „Upomina tedy Łukasz ś<święty> ... wszyscy rodzice, chcą li porządnie postąpić w wychowaniu dziatki swych, áby ten rząd sámi od siebie poczęli”, ModrzBaz, k. 99v: „Co jeśliże więcéj rzeczpospolitá niż swoje pożytki miłujecie, tedy sami od siebie ten rząd począć macie [= *a vobis ipsis hunc ordinem incipiat necesse est*]”; *rząd* – ‘dyscyplinowanie’, por. np. BartBydg, s. 195/a: „*disciplina* – rząd, statek, obyczajność, karność”; *uskromi* – por. zalecenia poety dotyczące grafii polskiej, KochOrt, k. Fv/4–5: „*M* dwoje: piwsze jáko tu: *dom*; drugie z kréską, jáko to: *uskromi*”; *chciwość* – ‘żądza, namiętność’, por. np. Mącz. k. 416/b: „*iracundias et cupiditates restinguere* – gniewu i nierządnych chciwościam się odjąć”, GórnDworz, k. Mmv: „á zásię ták wszystkie drogi smysłem zámknąć i chciwościam, áby áni gwałtem, áni przez zdráde wniść do sercá mogły”.

Pierwotną wersję tego postulat u znaleźć można u Ksenofonta, który tak pisze o królu Sparty Agezylaosie II w Xen. *Agés.* 10, 2: οὐχ οὕτως ἐπὶ τῷ ἄλλων βασιλεύειν ὥς ἐπὶ τῷ ἑαυτοῦ ἄρχειν ἐμεγαλύνετο („nie tak bardzo się chlubił władaniem innymi, jak panowaniem nad sobą”). Jego myśl rodzimi publicyści stawiali za wzór Zygmuntowi Augustowi, por. np. KosJan, s. 277: „Agezylaus, krol lacedemoński, między inszymi rzeczami to sobie miał zá wielką sławę, że będąc krolew i drugim dobrze rádził, sám sobie też rádzić umiał, że się i pracami ustawicznymi zábawiał, á żądzom swym i affektóm uwodzić się nie dawał, powiedájąc, że więtsza rzecz jest sámemu nád sobą być krolew i sobie umieć rozkázować niż największym krolestwom i poddanym”.

W kontekście rządów państwem określa człowieka sprawiedliwego Platon *Res publ.* IV, 443d: ἄρξαντα αὐτὸν αὐτοῦ καὶ κοσμήσαντα („Taki człowiek ... panuje sam nad sobą, utrzymuje we własnym wnętrzu ład”, przeł. W. Witwicki). Por. też Prov 16/32 (Leop): „Melior est ... qui dominatur animo suo, expugnatore urbium” („Lepszy jest ... ten, co panem jest myśli swej, niżli on, który wyraca miastá”) i myśl Ambr. *In Ps. 118* 14, 30, którą przytacza Lorich 1541, k. 105 / LorichKosz, k. 62v: „Á przez to któryż by kolwiek pan pierwszej ciało własne swe w swą moc wziął, á nie dopuszczałby żadnym żądzom nierządny duszy swej przeszkadzać, ták żeby duszá od nich ząwždy wolná byłá á pokoj miálá, ten by wiele mógł pomoc, á práwie krolewską niejáką mocą sam siebie powściągájąc, dopiero by tego godzien był, aby go krolem zwano, przeto, iżby pierwszej sam sobą rządzić á sam sie osądzić i uznać umiał”.

Zalecenie spopularyzował Izokrates 2, 29: Ἀρχε σαυτοῦ μηδὲν ἥτιον ἢ τῶν ἄλλων, καὶ τοῦθ' ἡγοῦ βασιλικώτατον, ἂν μηδεμιᾷ δουλειῆς τῶν ἡδονῶν, ἀλλὰ κρατῆς τῶν ἐπιθυμιῶν μᾶλλον ἢ τῶν πολιτῶν (IsocrGlicz, k. [189]: „Sam sobie nie mniej rozkázuj, jáko i inszym, i bącz bårzo rzecz być páńską, jesli żadnej nie usłúysz rozkoszy, ale jesli więcej żądze będziesz w swej mocy miał niż kiedy poddáne”), za którym przytacza je np. Modrzewski, por. ModrzBaz, k. 17v–18: „Bo żaden nie może drugim dobrze rozkázować, który popędliwości swoich pohámować nie może ... Záprawdę ten, który sam sobie nie pánuje, á który namiętnościami swoim służy, niegodzien, áby ji pánem zwano”.

Do tego miejsca Izokratesa najpewniej nawiązuje również (przekręcając imię autora) Stobajos II, 8, 29: Σωκράτης ἐφη μεγίστην μὲν ἀρχὴν εἶναι τὴν βασιλείαν, ἀρίστην δὲ τὸ ἑαυτοῦ ἄρχειν („Sokrates mawiał, że największą władzą jest władza królewska, lecz najlepszą – władza nad sobą”). Tę samą myśl za Cic. *Parad.* 33: „Quo modo aut cui tandem hic libero imperabit, qui non potest cupiditatibus suis imperare? Refrenet primum libidines, ... ceteras animi labes repellat, tum incipiat aliis imperare, cum ipse improbissimis dominis, dedecori ac turpitudini, parere desierit; dum quidem his oboediet, non modo imperator, sed liber habendus omnino non erit” przywołał Lorich, por. Lorich 1541, k. 201 / LorichKosz, k. 122v: „żaden w smrotniejszej á w nędzniejszej niewoli być nie może nád tych, którzy sie i myślá, i ciałem rozkoszom w niewolá poddáli. Á z tákich żaden wolnym ludziem nie może dobrze rozkázowác, áby pierwszej żądliwości swym rozkázował ... Wtenczás dopiero pocznie drugim rozkázowác, gdy sam złych á niecnotliwych pánow przestánie posłusznym być, ale poki tych posłuszen będzie, nie tylko zá páná, ale i zá wolnego człowieká nie będzie mian”. Por. też LorichKosz, k. 33v: „Gdyż ten jest prawdziwym przełożonym albo krolem, który sam siebie umie rządzić, sam nád sobą umie przełożonym być, poruszenia żądliwości swych umie powściągác”.

Topos wykorzystał Kochanowski później do pochwały Batorego, por. KochPieś, s. 46/5–12 (II, 14, 45–52):

Nie tylko zamki budowné
I twiérdze bierzesz wárowné,
Ále, co chwálniejsza w tobie,
Jesteś silen i sam sobie.

Nie puściłeś wódz gniewowi,
Łáskęś nieprzyjacielowi
Uczył. Masz i dziélnością,
Masz już nádeń i ludzkością.

Jednak w *Satyrze* ze względu na wzmiankę o królewskim urodzeniu ustęp poety bliski jest fragmentowi mowy napisanej przez Hozjusza w 1538 r. dla młodego Zygmunta Augusta *Gratu-*

latio ad Sigismundum Secundum in reditu eius ab exercitu contra Valachos relicto (zob. A. Danysz, *O wychowaniu Zygmunta Augusta*, Kraków 1915, nadbitka z „Rozpraw Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie” 58 [1915], s. 73–78; rkps PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. 218, k. 106–106v): „Si rex esse vis, si rex, inquam, esse vis non magis populorum et nationum, quod cum primis magnum et amplum habetur, quam tui ipsius, quod multo est maius et amplius, si non populos tantum et nationes, verumetiam animi tui motus et affectiones rite regere vis et gubernare, pietatem in primis amplectere, Deum cole, Deo te subice; is deinde facile tibi subiciet cum populos et nationes, tum animi tui motus et affectiones, ita ut in pietate tua sis habiturus omnia, nihil repugnans et rebelle sensurus” („Jeżeli chcesz być królem, jeżeli – mówię – chcesz być królem nie tyle nad narodami i ludźmi, co uchodzi za rzecz wielką i wspaniałą, jak nad sobą samym, co jest rzeczą daleko ważniejszą i wspanialszą, jeżeli chcesz prawowicie panować nie tylko nad narodami i ludźmi, lecz także nad pożądaniami i namiętnościami swego umysłu, przede wszystkim staraj się o pobożność, Boga czcij, Bogu się poddawaj; ten potem łatwo podda pod twoją władzę narody i ludzi, twego umysłu pożądaniami i namiętnościami tak, że wszystko będziesz miał pod swoją władzą, a nic nie będzie się opierać tobie i twoim zarządzeniom”, przeł. A. Danysz).

Hozjusz schrystianizował topos traktatów wychowawczych dla przyszłych władców, który u Kochanowskiego zgodny jest z wersją pierwotną. Warto zaznaczyć, że również taki wariant obecny jest w dydaktycznym liście Hozjusza, 3 lata wcześniej wystosowanym w imieniu Piotra Tomickiego do Zygmunta Augusta (S. Hosius, *Opera*, ed. S. Rescius, t. II, Coloniae 1584, s. 146): „Cum utile et iucundum, tum amplum atque in primis honorificum Sacratissimae Maiestati Vestrae futurum, si tenera hac aetate, quae nondum gravioribus est ferendis laboribus idonea, artibus his pectus infecerit suum, ex quibus, quemadmodum sibi primum, tum aliis sit imperandum, perdiscere possit” („Przeto sędzę, że będzie to dla Waszej Królewskiej Mości rzeczą nie tylko pożyteczną i przyjemną, ale także ważną i szlachetną, jeżeli w wieku tak młodym, niezdolnym do znoszenia większych trudów, uprzytomni sobie w swym umyśle te sztuki, które go nauczą panować najpierw nad sobą samym, a potem nad innymi”, przeł. A. Danysz).

k. B4v/9–14 (Sat 355–360): Bo tak wiedz, iż w człowieku są mocarki dziwne ... Jest bystra Popędliwość, jest Żądza niesyta ... Nad którymi jest Rozum jako hetman, który Ma strzec, aby z nich żadna nie mogła wziąć gory – *mocarka* – ‘żeński odpowiednik mocarza’, zapewne neologizm poety (Śl. XVI notuje tylko dwa poświadczenia leksemu, tu i w późniejszym przekładzie *Eneidy* pióra Andrzeja Kochanowskiego).

Również ten wywód zbieżny jest z ustępem mowy Hozjusza dla Zygmunta Augusta, w której osiemnastoletniemu koregentowi za wzór stawiany był jego ojciec, Zygmunt Stary (rkps PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. 218, k. 105v): „Cuius ego plurimis aliis virtutibus enumerando recensendis in praesentia supersedebo, ne longior sim. Neque enim dico, qua prudentia, qua iustitia populos regat sibi subiectos, qua sit animi moderatione, qua clementia, qua bonitate, qua sit fortitudine in hostibus debellandis, non his tantum, qui videntur, verum etiam his, qui quantominus sub oculorum nostrum aspectum cadunt, tanto cum eis bellum gerimus periculosius, cuius generis sunt ira (quae furor brevis est), voluptas (qua nihil est virtuti magis inimicum), dolor, metus, cupiditas, quibus in fraudem saepe homines impelluntur frangunturque animi eorum et debilitantur, quominus possint toto pectore, quod aiunt, in virtutem incumbere. Haec Ser<enis>si>mus Par<ens> Tuus ita rationis imperio subiecit, ut ne inter privatos quidem, nedum reges et principes, temere quemquam reperire liceat, qui omnes animi sui motus perinde in sua habeat potestate” („Nie zamierzam tu wymieniać i omawiać wszystkich zalet królewskiego umysłu. Nie powiem nic o mądrości i sprawiedliwości naszego króla, z którymi sprawuje rządy nad poddanymi sobie ludami, o jego umiarkowaniu, łaskawości i dobroci, o męstwie, z którym zwalcza swych

nieprzyjaciół, nie tylko widocznych, lecz także i takich, którzy im mniej wpadają w oczy, tym trudniej mogą być pokonani. Do nich należy gniew (który jest krótkim szałem), dążenie do rozkoszy (ogromnie niebezpieczne dla cnoty), smutek, obawa, namiętność. Są to wrogowie, którzy często ludzi zapędzają do zdrady, łamią i osłabiają umysł, tak że nie mogą oni z całym zapalem i niepodzielnie poświęcić się cnotcie. Te słabości najdosłowniej twój rodzic tak dalece poddał pod panowanie rozumu, że nie mówiąc o królach i książętach, między ludźmi prywatnymi nielato znaleźć można w tym czasie człowieka, który by podobnie jak on miał w swej mocy wszelkie wzruszenia umysłu”, nieznacznie zmieniony przekład A. Danysza).

Jest to nawiązanie do koncepcji Platona, *Res publ.* IV, 439d–441e, zgodnie z którą dusza ludzka składa się z trzech części: rozumu (τὸ λογιστικόν), pożądlivosti (τὸ ἐπιθυμητικόν) i popędliwosci (τὸ θυμοειδές), a w życiu zarówno człowieka, jak i państwa pierwsza z nich powinna panować nad dwoma pozostałymi. W XVI w. popularna była jej schrystianizowana wersja, por. np. komentarz biblijny Wujka, WujNT, s. 546: „ciało i niższa część człowiecza pobudza w nim rozmaite i przeciwne sobie chciwości, żądze i namiętności przeciw rozumowi i czasem tak sprędką nań powstaje, iż pierwej, niżli się obaczy i niżli się rozumu dołoży, człowiek uwiedzion bywa. Lecz gdy człowiek, skoro się obaczy, tym się żądam sprzeciwi i one potępi, tedy mu nic nie szkodzi ani go grzesznym czynią, i owszem, do zasługi mu pomagają”. Por. też komentarz do k. B4v/5–8 (Sat 351–354).

k. B4v/10 (Sat 356): Nie tylko sobie rozne, ale i przeciwne – por. Cic. *Fin.* I, 13, 44: „pragnienia „intus ... in animis inclusae inter se dissident atque discordant” („zamknięte ... wewnątrz dusz ludzkich, pozostają we wzajemnej niezgodzie i rozterce pomiędzy sobą”, przeł. W. Kornatowski).

k. B4v/19–21 (Sat 365–367): pańskiego zdrowia ani mocne sklepy, Ani tak dobrze strzegą poboczne oszczepy, Jako miłość poddanych i wiara życliwa – *mocne sklepy* – ‘silne sklepienia’, por. np. Mącz, k. 452v/b: „*testudo item* ... – sklep, sklepienie budowanie”, 32v/b: „*camera* ... – komora, sklep, sklepienie budowanie”, tj. twierdze; *poboczne oszczepy* – ‘oszczepy armii przybocznej’.

Kochanowski podąża za Loricchem (Lorich 1541, k. 47), który cytował z Claudian. *Paneg. Honorio IV cos.* 281–282: „Non sic excubiae, non circumstantia pila, Quam tutatur amor” opatrzył komentarzem, por. LorichKosz, k. 26v–27: „Jednak ci Pan Bog nic większego dać nie może nód życliwość á miłość ludzką, która jest krolestwá káždego namocniejszy á niedobytý wał. Jáko pisze Klaudyjan: «Nie może tak páná bronić żadna straž ani zewszád osádzone drzewá abo spissy, jáko miłość poddáných»”.

Przed Klaudianem analogiczną myśl przywoływało wielu antycznych autorów. Por. np. Isocr. 2, 21 / IsocrGlicz, k. [188]v: φυλακὴν ἀσφαλεστάτην ἤτοι τοῦ σώματος εἶναι ... τὴν τῶν πολιτῶν εὐνοίαν („Rozumiej, iż tę będziesz miał napewniejszą ciału twemu straž, jeśli i przyjaciele będziesz miał cnotliwe, i poddane tobie dobrowolne”) oraz apoftegmat Periandra, tyrana Koryntu zaliczanego do 7 mędrców greckich, Diog. Laert. I, 97: εἰπέ τε τοὺς μέλλοντας ἀσφαλῶς τυραννῆσειν τῇ εὐνοίᾳ δορυφορεῖσθαι καὶ μὴ τοῖς ὀπλοῖς („Mawiał, że ci, którzy chcą bezpiecznie sprawować władzę tyranów, powinni się otaczać życliwością, a nie bronią”, przeł. W. Olszewski, B. Kupis). Podobnie czytamy w Wulgacie o upostaciowanej w jałmużnie dobroci, por. Eccli 29/16–17 (Leop): „Super scutum potentis et super lanceam adversus inimicum tuum pugnabit” („Nád tarczą mocnego i nád włócznią przeciwko nieprzyjacielowi twemu będzie walczył”).

Por. też Nifo 1526, k. O2: „tutissimam sui corporis custodiam arbitretur, ubi non muro, sed amicorum virtute, non armatis, sed civium benivolentia, non satellitibus, sed proprio ingenio propriaque virtute fuerit circumsaepus” („Niech to uważa za najpewniejszą straž przyboczną, jeśli będzie otoczony nie murem, lecz cnotą przyjaciół, nie zbrojnymi, lecz życliwością obywateli, nie strażnikami, lecz własnymi wrodzonymi zaletami”).

Ta sama myśl w Erasmus, *Instit.*, s. 154–155 (587–589): „tyrannus barbarico satellitio et conducticiis latronibus tuetur incolumitatem suam, rex se sua erga cives beneficentia et civium erga se benevolentia satis tutum putat” („tyran broni swej nietykalności przy użyciu barbarzyńskiej straży przybocznej i najemnych zbirów, król uważa, że wystarczające bezpieczeństwo zapewnią mu dobrodziejstwa świadczone poddanym i ich życzliwość”) oraz 185–186 (618–619): „magno satellitio nudatur, qui favore populi destituitur” („wielką straż przyboczną traci ten, kto przestaje mieć poparcie ludu”).

Z polskich autorów sentencję rozwinął m.in. Rej, poświęcając zagadnieniu jeden z rozdziałów *Żywota człowieka pocziwego*, *Mocne mury miłość poddanych*, por. RejZwierc, k. 46: „Á tak toć są mocne mury pana każdego, toć jest sława i szczęsne pánowanie jego – miłość á wierna życzliwość od poddanych swoich. Już mu nie trzeba strożá ná wieży áni okóło koniá swego, bo go wszyscy strzegá, á wszyscy by snadź rádszej gárdlá dáli, niżliby pana onego, tak im wdzięcznego, miał z jákiej strony i zły proch zalecieć. Już nie trzebá wojská áni drabow nábywać, zázwdy wojsko gotowe, gdy będzie z miłości, á nie z przymuszenia, tego potrzebá”, a także dystych w *Apoftegmatach*, to jest *Krótkich a roztropnych powieściach człowiekowi póciwemu słusznie należących*, RejZwierc, k. 225v:

 Miłość poddanych toć są twarde zamki,
 Tyránnom zázwdy tłukły sie by skłanki.

Podobnie pisał Górnicki, por. GórniDworz, k. Hh7–Hh7v: „Á gdyby sie tak pan sprawował, nie telko by miał miłość u poddanych, ále ledwe by go zá boga nie chwalili. Więcz już takiemu pánu gwárdyjej z czudzoziemcow, jáką pospolicie włoskie książętá miewájá, namniej by nie trzebá, bo włásni poddáni sámi dla swego dobrego strzegli by zdrowia jego i prze nie siłákróć byli by umrzeć gotowi”. Z tych samych względów starania o miłość poddanych zalecał młodemu Zygmuntowi Augustowi Orzechowski, por. OrzJan II, s. 16: „Á ponieważ też żywot twój nie jest prywatny, ale publiczny, który wszystkim służy, przetoż też u siebie to zá największą rzecz mieć i to pilne stáranie czynić masz, ábyś sobie chęć i miłość jednáł u tych, przez któreś królem zostáł, tá bowiem rzecz sáma zá wielką obronę królom stoi”. Zob. też KośJan, s. 268–269.

k. B4v/22 (Sat 368): fukliwa – ‘opryskliwa, gniewliwa’, por. np. Prot., k. A3v: „Á wždy wielki pożytek stąd bogáci májá, Bowiem fukliwym gniewem dłużników zbywájá”. Leksem notowany w Sł. XVI jedynie 3 razy, z czego 2 poświadczenia pochodzą z poezji Kochanowskiego, por. KochPs, s. 12/23–24 (9, 17–18): „Przepádli ziemię przekłęci Ná Twé słowá fukliwé”.

k. B4v/23–24 (Sat 369–370): dobroć i łaska ... W tym ci posłużyć może i ludzkość przyjemna – *ludzkość przyjemna* – ‘miła życzliwość, łaskawość, przychyłność’, Sł. XVI notuje takie połączenie wyrazowe tylko tu. Por. Nifo 1526, k. O3: „Suam civitatem aut gentem et amore, et pietate complectatur et humanum cunctis sese benevolumque praestet” („Niech swe państwo i lud otacza wierną miłością i niech będzie dla wszystkich uprzejmy i życzliwy”), Pontano, *De principe* 35: „Ad conservandum autem et magis indies augendum familiarium et eorum, quos intimos habeas, amorem illud maxime valet, ut amari se abs te intelligant. Vetus enim est et prudens: «Si vis amari, ama» [= Sen. *Epist.* 9, 6]” („Abyś zaś zachował i codziennie powiększał miłość przyjaciół i tych, którzy są ci najbliżsi, najważniejsze jest to, żeby widzieli, że ich kochasz. Istnieje bowiem dawne rozropne powiedzenie: «Jeśli chcesz, by cię kochano, kochaj»”).

k. B4v/23 (Sat 369): chuć wzajemna – ‘wzajemna życzliwość, przyjaźń’, Sł. XVI nie odnotowuje takiego połączenia w innym tekście.

k. B4v/25–26 (Sat 371–372): W przyjacielu się kochaj i każdą przestrogę Wdzięcznie od niego przyjmuj – por. Isocr. 2, 28 / IsocrGlicz, k. [189]: πιστοὺς ἡγοῦ

μη τοὺς ἅπαν, ὅ τι ἂν λέγῃς ἢ ποιῇς, ἐπαινοῦντας, ἀλλὰ τοὺς τοῖς ἀμαρτανομένοις ἐπιτιμῶντας. δίδου παρρησίαν τοῖς εὖ φρονοῦσιν, ἵνα περὶ ὧν ἂν ἀμφιγνοῇς, ἔχῃς τοὺς συνδοκιμάσοντας („Wierne te rozumiej być nie, którzy, co by kolwiek mówił albo czynił, chwala, ale którzy by cie błędzącego hámowali. Każdemu mądryemu dopuszczaj wolno mówić, abyś jesliby w czym wątpił, mógł mieć, z kim byś rozebrał. Rozdziel ty, którzyć obłudnie pochlebują, od tych, którzy cie z dobrą chęcią przestrzegają”). Myśl tę powtórzył Lorch 1541, k. 64 / LorchKosz, k. 37v: „principi sapientissimus quisque gratissimus est, cuius consilio possit iuvari, ... et liberos quoque amat amicos” („przełożonemu mądry każdy nawdzięczniejszy jest, którego rąda mógłby sie podeprzeć ... i ząsie tákie przyjaciół miłuje, którzy bezpiecznie, co chcą, mówią”).

k. C/1–2 (Sat 373–374): Krolowie inszych rzeczy wszecz obfitość mają, Samej prawdy tam do nich namniej przynaszają – rozdział, noszący w przekładzie tytuł *Jako przyjaciele pana przełożonego swego mają napominać*, rozpoczyna Lorch 1541, k. 81v / LorchKosz, k. 48, cytatem z Sen. *Benef.* VI, 30, 3: „Monstrabo tibi, cuius rei inopia laborent magna fastigia, quid omnia possidentibus desit: scilicet ille, qui verum dicat” („Ukażęć ..., ná czym są ubogie wysokie stany, á czego nie mają ci, którzy wszystko mają – to jest tego, kto by prawdę mówił”). Przytoczenie opatrzone zostało tam komentarzem, Lorch 1541, k. 81v / LorchKosz, k. 48: „Teć sie słowá na urzędniki dworskie ściągają, między ktoremi bárzo ich máło jest, którzy by chcieli abo śmieli páná bezpiecznie nápominać á słowy strestać, więcej niż to, co mu sie podoba, mówić”. Por. też np. Górndworz, k. Ee3v–Ee4: „Ábowiem z wielu błędów, ktore dzisiejszych czasów widzimy w pániech, te są największe: nieumiejętność á mnińmánie wielkie o sobie, á korzeń tego dwojgá złego iny nie jest, jedno kłám tych ludzi, którzy pány w to mnińmánie o sobie wpráwują, którą sprośną przywarą słusznie sie i Bog, i ludzie brzydzą, ále nikomu więcej nie szkodzi, jáko pánom. Bo u nich á czego najskepiej? Tego, czego było najhojniej być miáło, to jest ludzi tych, którzy by prawdę mówili á dobre rzeczy przypomináli”.

k. C/3–5 (Sat 375–377): niechaj nie lubi ucho twe ... Pochlebstwa, ktore jako zwierciadło fałszywe Rozną twarz twych postępów tobie ukazuje – por. Nifo 1523, k. E2v: „vel commendat adulator nonnumquam, reprehensione quae digna sunt, vel reprehendit plerumque, quae omni laude sunt maiora, ... quippe cum ea sola spectet, quae principibus placeant” („Pochlebca nierzadko chwali to, co jest godne nagany, lub gani to, co przerasta wszelką pochwałę, ... gdyż ma na względzie tylko to, co podoba się wladcom”) oraz Pontano, *De principe* 7: „Fugienda autem omnino est adulatio. Aures enim adulantibus qui praebeat, is omnino suus esse desinet, ex aliorum assentationibus quam ex conscientia seque suae ipse metiens” („Należy całkowicie unikać pochlebstwa. Ten bowiem, kto daje posłuch pochlebcom, zupełnie traci władzę nad sobą, gdyż mierzy siebie i swoje czyny cudzymi pochwałami, a nie swoim sumieniem”). Jeden z rozdziałów *Institutio principis Christiani* Erazma nosi tytuł *De adulatione vitanda principi* („O tym, że wladca powinien unikać pochlebstwa”).

Tak definiuje dworskie pochlebstwo na początku rozdziału poświęconego temu zagadnieniu Lorch, 1541, k. 68 / LorchKosz, k. 40: „Pochlebstwo jest fałszywe chwalenie, lubieżne w mowie przykrycie, łágodne błáganie uszu człowieczych, ktorego rądy słuchają, niewola, zmyślna á obłudna przyjaźń, ktora sie pospolicie przy wielkich dworzech chowa, przy ktorych ci, którzy sie chcą pánom swym tymi posługami podobać, ktore tylko przed oczymá ich wyrządzają, wszystko to czynią, wszystko to mówią, co wiedzą, że sie pánom podoba”.

Podobne myśli często przywoływano w polskiej publicystyce i literaturze XVI w., por. np. ModrzBaz, k. 17v: „Ma się tedy wystrzegáć każdy człowiek, ále najwięcej zwierzchny pan, obcowania z pochlebcami, którzy wielką przykázą bywają do tego, áby człowiek sáмого siebie poznał. Áleć wszystkim ludziom tá wádá zda się być wrodzona, iż się kochają w pochlebcach. Bo iż każdy miłuje sáмого siebie, á k temu i sam sobie wiele przywłaszcza i chce, áby mu drudzy tákże więcej

niżli przystoi przywłaszczali, przeto też stąd to pochodzi, iż pochlebcę jakoby cnot swoich świadką rad przyjmie a z chęcią jemu uszy otworzy”, GórniDworz, k. Ee4: „Owa z przyjaciela odmieni sie hnet taki w pochlebce, a chcąc mieć pożytek z onego wielkiego z panem towarzystwem, i czyni, i mowi to, czym by sie panu przylubil, a pospolicznie mowi nieprawde, która nieprawda to w panie zbuduje, iż nie telko rzeczy zwichrznych, ale sam siebie wiedzieć ani znać nie będzie”.

W związku z tym Orzechowski tak zalecał młodemu Zygmuntowi Augustowi, por. OrzJan II, s. 12: „Szkodliwszej rzeczy, królu, na świecie nie ma-ż, jako są pochlebcy. Tych, jako czego najgorszego na świecie, strzec sie krolowi barzo trzeba. Ci króle mają, ci, nie inaczej, jako *Circes* napojem swym w dziwne potwory króle przemieniają”, Andrzej Zbylitowski zaś Zygmuntowi III Wazie, por. ZbylWit, s. 21:

Niech u twych pańskich uszu obłudné nie mają
Miejsca Syreny, które częstokroć zdradzają
Przewrotną swoją mową i słowy chytrými,
Pochlébstwem – niech sie brzydzi twé serce takíemi.

k. C/4 (Sat 376): zwierciadło fałszywe – w czasach Kochanowskiego w powszechnym użyciu były zwierciadła metalowe: z brązu, stali lub najwyżej cenione ze srebra (por. np. FałZioł III, k. 35/a: „zwierciadło z dobrze ugiadzonego srebra jest lepsze nad inne zwierciadła z każdej innej rzeczy uczynione”), płaskie lub wypukłe, by stosunkowo mała powierzchnia zwierciadła odbijała większy obraz. Te drugie, choć pozwalały się przejrzeć, zniekształcały obraz odbijany na wypukłej powierzchni.

k. C/7–8 (Sat 379–380): tym państwa stoją, Kiedy dobrzy są w wadze, a źli się zaś boją – ‘na tym opierają się państwa, gdy dobrzy ludzie mają poważanie, a źli żyją w strachu’; zwrot *być w wadze* w znaczeniu ‘mieć poważanie, być szanowanym’ ma liczne poświadczenia w Sł. XVI, por. np. GrabowSet, k. X3 (II, 98, 1–3): „Szczęśliwa Panno, ... Ktoraś u Boga była w wadze takiej, Że cię za matkę obrał”, KochFr, s. 66/16–18 (II, 57, 2–4): „Porębski złoty, skotopąski twoje W tej wadze u mnie, że by się mógł do nich Teokryt przyznać”.

Por. Isocr. 2, 18 / IsocrGlicz, k. [188]: Τὰς μὲν ἐργασίας αὐτοῖς καθίστη κερδαλέας, τὰς δὲ πραγματείας ἐπιζημίους, ἵνα τὰς μὲν φεύγωσιν, πρὸς δὲ τὰς προθυμότερον ἔχωσιν („Uczyń to, aby przestrzeganie praw było z zyskiem poddanych, a sądowe potárski szkodliwe, dlatego aby sie tej strzegli, a ku onej byli prędcy”), także Isocr. 2, 16 / IsocrGlicz, k. [188]: καλῶς δὲ δημαγωγήσεις, ἥν ... σκοπήs, ὅπως οἱ βέλτιστοι ... τὰς τιμὰς ἔξουσιν ... ταῦτα γὰρ στοιχεῖα πρῶτα καὶ μέγιστα χρησιτῆς πολιτείας ἐστίν („Ták tedy będziesz pánował dobrze, gdy ... postársasz sie o to, aby ... dobrzy byli uważeni ..., abowiem teć pierwsze i nawiętsze są fundamentá każdej rzeczy pospolitej dobrze postanowionej”).

Ten drugi ustęp mowy Izokratesa do podsumowania rządów Zygmunta Augusta wyzyskał Mikołaj Kossobudzki, por. KosJan, s. 257: „Jakoż pewnie, że król August tym samym uleganiem i tej jurysdykcji swej zbyt nim nad nimi nierozciąganiem tak sobie był ujął lud wszytek, że mu był daleko powolniejszy niż żadnemu tyranowi i poświadczył słowa Izokratesowe, które pisał *ad Nicoclem*, cypryjskiego króla, mówiąc: «Ná te<m> grunt i fundament wszytek, aby lud pospolity miał uciechę z páná i króla swego, tám bowiem jest państwo długie, gdzie sie państwo z ludem zgadza»”.

k. C/9–10 (Sat 381–382): sam żyj przykładnie, Bo poddany za panem za-wždy pojdzie snadnie – por. Isocr. 2, 31 / IsocrGlicz, k. [189]: τὴν σαυτοῦ σωφροσύνην παρὰδεῖγμα τοῖς ἄλλοις καθίστη, γινώσκων, ὅτι τὸ τῆς πόλεως ὅλης ἡθος ὁμοιοῦται τοῖς ἀρχουσιν („stáraj sie, aby twoja státeczność inszym była przykładem; wiedz o tym, że wszytkiego miásta obyczaje mają z przykłądu przełożonych być sprawione”).

Miejsce to przytacza Lorich 1541, k. 45v / LorichKosz, k. 26: „jako Izokrátēs do Nikoklesá krolá powiedział: „... Ták we wszytkim miernym bądź, jákobyś ku dobremu życiu przykład inszym sam z siebie dał, o tym wiedząc, żeć poddáni we wszytkich obyczajách wedle sie páná stánowią”. Podobnie pisze dalej, por. Lorich 1541, k. 121v / LorichKosz, k. 73: „boć pospolstwo niczego rychlej nie náśláduje, jedno co u páná užrzy”, powołując się (k. 117 i 121) na dwa ustępy panegiryków Klaudian, por. Claudian. *De cons. Stilich.* I, 168–169: „Scilicet in vulgus manant exempla regentum Utque ducum lituos, sic mores castra sequuntur” (LorichKosz, k. 70v: „boć sie zówždy pospolstwo przykładem przełożonych swych spráwuje á nie ináczej zá ich obyczajmi idzie, jáko w wojszcze zá hetmánem, gdy ná nie trábić káże”) oraz Claudian. *Paneg. Honorio IV cos.* 299–301: „Componitur orbis Regis ad exemplum nec sis inflectere sensus Humanos edicta valent ut vita regentis” (LorichKosz, k. 73: „Przykładem krolewskim i inszych stárszych swych wszyciek sie świát spráwuje i żadne ustáwy albo práwá nie mogą tak rychło ludzi náchylić, jáko żywot á obyczáje przełożonego”). Por. też Lorich 1541, k. 118v / LorichKosz, k. 71: „Choć-ac jest rzecz zlá á szkodliwa, gdy sámi pánowie grzeszá, wszákoż nie ták to wiele szkodzi, jáko to, że wiele bárzo tych jest, ktorzy pánow náśládują we złych uczynkách ich”.

Był to komunał powtarzany zarówno przez autorów antycznych, jak i nowożytnych, por. np. Cic. *Leg.* III, 14, 31: „licet videre ..., qualescumque summi civitatis viri fuerint, talem civitatem fuisse; quaecumque mutatio morum in principibus exstiterit, eandem in populo secutam” („mógłbyś dostrzec, że państwo nasze zawsze było takie, jacy byli w społeczności naszej najpierwsi ludzie; że jeśli wśród najprzedniejszych obywateli dała się zauważyć jakaś odmiana obyczajów, następowała ona i wśród ludu”, przeł. W. Kornatowski) czy Erasmus, *Instit.*, s. 150 (425–440): „Vulgus nihil imitatur lubentius, quam quod a suo principe fieri conspexerit ... Ad principis ... aemulationem nemo non exstimulatur. Princeps vel ob hoc ipsum cavere debet, ne malus sit, ne tam multos exemplo suo reddat malos, et vel ob hoc studebit esse bonus, quo tam multos efficiat meliores” („Pospółstwo niczego chętniej nie náśláduje od postępków, jakie dostrzeże u swego władcy. Každý ma chęć rywalizować z władcą. Właśnie dlatego powinien on wystrzegać się bycia złym, by swym przykładem nie uczynić tak wielu ludzi złymi, i właśnie dlatego ma starać się być dobrym, aby tak wielu uczynić lepszymi”). Tę samą myśl Erazm przywołuje w innym parenetycznym utworze, *Panegyricus ad Philippum*, wyd. O. Herding w tym samym tomie *Opera omnia*, s. 66 (244–275): „Quis autem non videat, quanto utilior patriae princeps, qui saeculi sui mores restaurat ...? Idque facit non tam imperio quam exemplo. Neque enim prorsus alia censura tam efficax ad publicos mores emendandos quam principis undique inculcata vita ... Proinde ... principis vita, quoniam et in conspicuo est, et celerime arripitur, et latissime diffunditur, profecto aut ingenti morum publicorum perniciem mala est, aut amplissimo fructu bona” („Któż zaś by nie spostrzegł, o ile pożyteczniejszy dla ojczyzny jest władca, który ulepsza obyczaje swoich czasów? I czyni to nie tyle rozkazując, ile świecąc przykładem. Nie ma bowiem skuteczniejszego sposobu naprawy moralności publicznej niż ze wszech miar nieskazitelne życie władcy. Toteż życie władcy, ponieważ jest dla wszystkich jawne oraz szybko i wszędzie znajduje naśladowców, z pewnością, jeśli jest złe, powoduje wielki upadek obyczajów, a jeśli dobre, jest to z ogromnym pożytkiem dla państwa”).

Spośród polskich autorów sąd ów popularyzował m.in. Modrzewski, por. ModrzBaz, k. 23–23v: „Á ponieważ nie ták wiele ludzie ustáwám bywájá posłuszni, jáko przykładem do rzeczy zacnych bywájá pobudzeni, przeto ná zwirzchnego páná náležý tákim się pokázowác w rzádeniu żywotá swego, jákiemi by chciał mieć sobie poddáne ... Niechájże tedy zwirzchny pan ták się przez wszytek czas żywotá swego popisuje, jákiemi chce mieć ludzi swoje ... Wielkie owszeki przymuszenie do posłuszeństwá ná lud swój wkłáda zwirzchny pan, gdy nie tylko słowy przykázuje, ále przykładem swym idzie przed wszytkimi, jákoby podawájác rękę zá sobą idącym” z odesła-

niem do jednego z cytatów z Klaudiana, z których korzystał Lorich (Claudian. *Paneg. Honorio IV cos.* 299–301), ModrzBaz, k. 23:

Wszystek świat pospolity pátrzy krolá swego
 Obyczájow, trzyma się wszech postępów jego.
 Máło ważą statutá, máło rozkazánie,
 Przełożonego życie zá to wszystko stánie.

Por. też GórnDworz, k. Gg5: „Toż jest wielki znak dobroci pańskiej, kiedy poddani cnotliwie żywą, ábowiem pocziwe życie pańskie to sámo jest, które kieruje i ná dobre náwodzi poddáne jáko jedno najśrodsze písane práwo, i nie może to być ináczej, jedno iż z obyczajów jego wszyscy poddáni swe obyczaje formują”.

Podobne myśli znajdujemy w innych dziełach Kochanowskiego (Głombiowska 1988, s. 37), por. KochWr, s. 31/10–16: „Á złych obyczajów zásię przyczyná ... rzeczypospolitéj niedbáłość, to jest przełożonych, którzy ludzi swowolnych i występnych w czas nie hámują álbo i sámi zły przykład z siebie dájá tak w nábywaniu lákomym májétności, jáko i we wszelákim inszym sposobie żywotá”, KochDr, k. A4/21–22 (20–21) i A4v/3–4 (29–30, przeł. D. Sutkowska):

Dum gnavos habuit invicta Polonia reges,
 Ipsa ultro regum vitam est imitata suorum
 ...
 Postquam autem reges coeperunt otia amare,
 Paulatim et cives delabebantur eodem

[Dopóki niepokonana Polska miała królów pracowitych, z własnej woli naśladowała życie swoich władców ... Odkąd jednak królowie rozmiłowali się w gnuśności, powoli i obywatele poczęli w to samo popadać]

– oraz KochDryas, k. A2/25–26 (23–24):

Z krolow rząd – poki Polska miała
 Pány rządne, táka więc i śláchtá bywała.

k. C/11–13 (Sat 383–385): A iż wszystkiego trudno doglądać jednemu, Ale część prace musisz poruczyć drugiemu, Przypatrujże się dobrze, kto się na co godzi – myśl zaczerpnięta z traktatu Loricha, por. Lorich 1541, k. 100v / LorichKosz, k. 60: „jesli własnymi á ciężkimi państwá swego sprawámi ták będzie uplecion, że nie będzie mógł po temu czasu mieć, aby miał ustáwicznie państwo swoje przegládájąc objeżdżać, z poszrodku á z liczby dworzan albo poddáných może obráć á potájemnie wysádzić méże niełákome áni tákowe, którzy by pospolstwá nienawidzieli, ale ludzie uprzejme, którzy by się záwždy być przeciwko bliźnim prawdziwej miłości i wiáry pokazowali”.

Por. też Pontano, *De príncipe* 56: „E subiectis autem, quorum tibi aut ingenium, aut fides, aut multa rerum experientia cognita fuerit, praeficies magistratibus” („Powinieneś mianować na urzędy tych spośród poddanych, których zdolności, wierność lub bogate doświadczenie zdołałeś wcześniej poznać”) czy PaprHetman, k. Bv: „Jáko żaden człowiek bez zobopolnej pomocy i namniejszej rzeczy ukováć nie może, tak też i hetman musi mieć w urzędzie swym niejákíe pomocniki, zá których sprawá i pomocą powinności swej státeczniej będzie mógł dosyć uczynić”.

Podobne zalecenia niekiedy wprost kierowano pod adresem Zygmunta Augusta, por. Kos-Jan, s. 277: „Áby rzeczpospolita w dobrym rządzie była, trzebá, áby król ták czynił, jáko hetmáni

wielcy czynią, którzy wojską swoje na pewne pułki dzielą, jeden jednemu, drugi drugiemu, trzeci trzeciemu i tak aż do końca pewnym połkownikom zlecają i tak wojską prowadzą, a tym chęć i miłość sobie jedną. Sam bowiem jeden wszystkiemu żaden podolać nie może”.

Pierwszy wers ustępu Kochanowskiego stanowi wariant antycznej skrzydlatej frazy: „Unus vir non omnia videt”, wywodzącej się z Eur. *Phoen.* 745: εἷς ἀνὴρ οὐ πάνθ' ὄρα („Jeden człowiek nie widzi wszystkiego”; zob. Erasmus, *Adag.* 440: *Unus vir nullus vir*). W XVI w. nie doczekała się ona spolszczenia, które stałoby się rodzimym przysłowiem, stąd duża różnorodność jej przekładów, np. BierEz, k. N4v/a: „Nie możeć mieć jeden wszego Podług rządu niebieskiego”, Rej-Zwierz, k. A4: „Gdyż jeden wyrozumieć nie może wszytkiego”, Mącz, k. 8v/b: „Izali jeden wszystko może umieć?”, KromRozm II, k. q2: „Ták jest, iż jeden człowiek wszystkiego obaczyć áni umieć nie może”, ModrzBaz, k. 131v: „Jeden człowiek nie może wszytkiego obaczyć”, CzechEp, s. 19: „Wszakże jeden mniej zawnidy widzi i rozumie niż wiele zaráz patrzących i mądrych – jáko świat sądzi”. Knapiesz w swym paremiograficznym kompendium jako odpowiedniki łacińskiej sentencji odnotował zwroty (Cn. Ad., s. 308): „Jéden niéwiele może”, „Jeden nié wszystkiego baczy”, „Jeden jako nic”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *jeden* 15.

k. C/15–16 (Sat 387–388): Jesli morza nieświadom, jesli nie zna nieba, Ani żaglow, ani mu styru zwierzać trzeba – myśl przejęta od Loricha, por. Lorich 1541, k. 146v / LorichKosz, k. 89: „Quod si nemo rerum nauticarum imperitis clavum ... soleat committere, quanto magis princeps eum, qui ... rerum peritia praeferat, deligere debet, cui rem publicam regendam committat” („Jeslić nikt tym, którzy około żeglárstwa nie rozumieją, styru u okrétu nie porucza, ... dálekoć więcej pan tego, kto by był obyczajów dobrych, á kto by umiejętnością rzeczy wszelákich nád insze miał, obierać ma, któremu by rzecyzpospolitą ku sprawie á rządzeniu miał polecić”).

Źródłem Loricha był Erasmus, *Adag.* 201 (*Aut regem, aut fatuum nasci oportere*): „Clavum navis non committimus nisi eius rei perito, quod quattuor vectorum aut paucarum mercium sit periculum; et rempublicam, in qua tot hominum milia periclitantur, cuius committimus?” („Ster statku powierzamy tylko biegłemu sternikowi, choć grozi w nim niebezpieczeństwo czterem pasażerom lub niewielu towarom, a państwo, w którym wystawione jest na niebezpieczeństwo tyle tysięcy ludzi, powierzamy komukolwiek?”).

Porównanie ma antyczną proveniencję, por. Ps.-Plat. *Alcib.* I 117c–d (w związku z działalnością polityczną): τί δ' εἰ ἐν νηϊ πλέοις, ἄρα δοῦλάζεις ἄν, πότερον χρῆ τὸν οἵακα εἶσω ἄγειν ἢ ἔξω, καὶ ἄτε οὐκ εἰδὼς πλανῶο ἄν, ἢ τῷ κυβερνήτῃ ἐπιτρέψας ἄν ἡσυχίαν ἄγοις; („A gdybyś podróżował okrétem, czy ważyłbyś się rozstrzygać, jak należy nastawiać ster – czy do środka, czy na zewnątrz – czy też raczej, aby skutkiem niewiedzy nie popełnić błędu, nie brałbyś się do niczego, zdając się na sternika?”, przeł. L. Regner) oraz Ps.-Plat. *Alcib.* I 135a: τί δ' ἐν νηϊ, εἴ τῳ ἐξουσία εἴη ποιεῖν, ὃ δοκεῖ, νοῦ τε καὶ ἀρετῆς κυβερνητικῆς ἐστερημένῳ, καθορᾶς, ἃ ἄν συμβαίη αὐτῷ τε καὶ τοῖς συνναύταις; („Co by było, gdyby na okręcie ktoś pozbawiony wiedzy i umiejętności nawigacji miał moc czynić, co uzna za słuszne? Przewidujesz, co by się stało z nim samym i jego towarzyszami podróży?”, nieznacznie zmieniony przekład L. Regnera). Autor *Alcybiadesa I* zdaje się nawiązywać do Plat. *Politic.* 302ab: πολλοὶ μὴν ἐνόητε (πόλεις) καὶ καθάπερ πλοῖα καταδύομενα διόλλυνται ... διὰ τὴν τῶν κυβερνητῶν καὶ ναυτῶν μοχθηρίαν τῶν περὶ τὰ μέγιστα μέγιστην ἄνοιαν εἰληφότων („Niejedno [państwo] i nieraz tak, jak okrét tonie i ginie ... dlatego, że podłych mają sterników i marynarzy. Oni są pogrążeni w największej niewiedzy o rzeczach doniosłych”, przeł. W. Witwicki).

Myśl w polskiej literaturze XVI w. cieszyła się sporą popularnością. Polityczną metaforę nautyczną tak rozwinął Orzechowski, por. OrzJan II, s. 26: „Márnotrawcom bowiem, wszeteczników á łąkomym nie rządzą ludzie mądrzy zlecać styru w rzecyzpospolitej”, tak Górnicki, por. Górn-

Dworz, k. Ee6: „przypátrz sie temu káždy, iż ... z nieumiejętności sprawowania á rządzenia ludzi jáko wiele złego roście ..., iż to może názwać największą ná świecie i nájsroszszą śmiertelnych ludzi skáza, á wdy niektorzy pánowie, nie wiedząc nic, co to jest rzędzić ludzie, nie wstydują sie ... styrować tego okrętu, do ktorego wielkiego mistrzá potrzebá”, tak Modrzewski, por. ModrzBaz, k. 15v: „Ále u Polakow nie dosyć jest urodzić się synem królewskim, trzebá, áby był obran ten, ktory by tą nawyższą władzą rządził. Álbowskiem czem jest styrynik w okrecie, tem się zda być krol w krolestwie. Á to jest rzecz pewna, iż żaden mądry nie obiera styryniká do nawy dla zacności ro-dzáju, ále dla godności á umiejętności styrowania, á ták i krolowie nie dla zacności rodu máją być obieráni, ále dla umiejętności rządzenia rzeczypospolitej”, a tak Skarga, por. SkarKaz, k. 517a: „Bo nic nie jest własniejszego á potrzebniejszego temu, co drugie rządzi i ná wysokim miejscu siedzi, jáko mądrość. Przeciw rozumowi jest, áby głupi o mędrszych rądził, á ten u styru siedział, ktory okręt wszytek przewrócić i wszytki pogubić może”. W polszczyźnie była ona przysłowiowa, por. WyprPl, k. A3v: „Szkodá tym styru zwierzać, którzy nie pływali”, skąd do swego paremio-graficznego kompendium przepisał ją Salomon Rysiński, zob. RysPrzyp, nr 1651. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *ster* 2.

k. C/17–18 (Sat 389–390): nawięcej tego strzeż, abyś na urzędy Łakomych ludzi nigdy nie sadzał – por. Lorch 1541, k. 148 / LorchKosz, k. 90: „Caput igitur sit in omni procuracione negotii et muneris publici, ut avaritiae pellatur etiam minima suspicio ... Et quidam per se boni principes in magnum odium publicum veniunt, quod nimium licere patiuntur iis, quos avaros officiis publicis praefecerunt” („Niechże tedy w káżdej potrzebnej sprawie i w urzędzie pospolitym tá głowá będzie, aby ná koniec i namniejsze podeżrzenie łakomstwa miejscá nie miało ... I niektorzy pánowie dobrzy sámi przez się w wielkie pospolite ohydzenie przychodzą, iż názbyt czynić ... dozwalájá á cierpiá tym, ktore łakome ná urzędy rzeczypospolitej wysádzili”).

Por. też Pontano, *De principe* 59: „Summa etiam cura attendes, ut quos iuri dicendo praefecturus es, avaritia ceterisque malis libidinibus animum invictum gerant” („Musisz też dolożyć wszelkich starań, by ci, których postawisz na czele sądów, mieli umysł niezwyknięzony chciwością i innymi złymi namiętnościami”) oraz Erasmus, *Instit.*, s. 196 (924): „Id igitur in primis agendum, ut ... habeas ... magistratus ... incorruptos” („To więc miej przede wszystkim na względzie, żebyś miał nieprzekupnych urzędników”).

Podobne zalecenia pod adresem młodego Zygmunta Augusta kierował np. Orzechowski, por. OrzJan II, s. 25: „Łákomemu naprzód strzeż, królu, byś części żadnej królestwá swego nie zlecał, bo tego i *Święte Pisma* zákázują, aby sie nic łákomemu nie powierzáo, i Páwel święty mowi, że korzeń wszytkiego złego jest łakomstwo [1. Tim 6/10]”. Por. komentarz do k. B4v/19–21 (Sat 365–367).

k. C/18–19 (Sat 390–391): kędy Sprawiedliwość przedajna, tam przeklęctwo wielkie – *przeklęctwo* – ‘obrzydliwość’, por. np. Mącz, k. 263v/a: „*abominatio* – przeklęctwo, mierzioność, brzydkość” i „*abominatio est coram deo non sacrificium* – przeklęctwo á brzydliwość jest przed Pánem Bogiem nieposługá”.

Por. Is 5/22–23 (Leop): „Vae ... qui iustificatis impium pro muneribus, et iustitiam iusti aufertis ab eo” („Biádá wam ..., ktorzy uspráwiedliwacie złośliwego dla dárow, á spráwiedliwość czleká spráwiedliwego odejmujecie od niego”) – wersety te przytacza Lorch 1541, k. 275v / LorchKosz, k. 167: „Biádá wam, ktorzy dla dárow człowieka złośliwego czynicie spráwiedliwym, á od spráwiedliwego spráwiedliwość jego oddálcacie”.

k. C/20 (Sat 392): u Boga niewinnych ważne próśby wszelkie – por. Prov 22/22–23 (Leop): „Non facias violentiam pauperi, quia pauper est, neque conteras egenum ..., quia iudicabit Dominus causam eius et configet eos, qui confixerunt animam eius” („Nie czyn

bezprawia ubogiemu, boć ubogi jest, ani ściskaj nędznika ..., boć Pan będzie sądził winę jego i postrzela te, którzy pokoli duszę jego”) – wersety te przytacza Lorich 1541, k. 93 / Lorich-Kosz, k. 55: „Nie uciskaj ubogiego, boć Pan sprawę jego sędzić będzie i tychci zágubi, którzy mu gwałt czynili”. Por. też Prov 15/29 (Leop): „Longe est Dominus ab impiis, et orationem iustorum exaudiet” („Dąlekoć jest Pan od bezbożnych, á modlitwy sprawiedliwych wysłucha”) czy Ps 33/16 (Leop): „Oculi Domini super iustos, et aures Eius in preces eorum” („Oczy Pańskie nąd sprawiedliwemi, á uszy Jego nąd prósbami ich”), który to werset tak spolszczył Kochanowski, por. KochPs, s. 47/25–26 (34, 33–34): „Pátrza Pan ną dobré okiem miłosiernym Áni uchá zámknie przed człowiekiem wiernym”.

k. C/21–22 (Sat 393–394): tobie tak trzeba myśleć o pokoju, Jakobyś się mógł zaraz przydać i do boju – *przydać się* – ‘nadać się, być przydatnym’, por. np. GórnDworz, k. G6: „Niechaj umie z głowy piśać list cudny, rzecz poważną, więc i wiersz, bo mu sie to u dworu ząwdy do czego krotochwilnego przydać może”.

Komunał literatury antycznej, por. Plat. *Leg.* VIII, 828b: οὐκ ἐν πολέμῳ τὸν πόλεμον ἐκάστοις γυμναστέον, ἀλλ’ ἐν τῷ τῆς εἰρήνης βίῳ („nie podczas zawieruchy wojennej zaprawiać się trzeba w wojennym rzemiośle, ale ćwiczyć się w nim należy w czasie pokoju”, przeł. M. Maykowska) oraz Hor. *Sat.* II, 2, 110–111: „qui contentus parvo metuensque futuri In pace, ut sapiens, aptarit idonea bello” („kto skromnie poprzestając na małym, ostrożny, już w pokoju, jak mędrzec, myśli o obronie”, przeł. J. Czubek), Nep. *Epm.* 5, 4: „paritur pax bello; itaque qui ea diutina volunt frui, bello exercitati esse debent” („pokój rodzi się z wojny. Kto pragnie długo się nim cieszyć, musi być zaprawiony w rzemiośle wojennym”, przeł. J. Axer) czy Veget. III, proem.: „qui desiderat pacem, praeparet bellum” („kto pragnie pokoju, niech szykuje się do wojny”) – zdanie, z którego wywodzą się późniejsze popularne maksymy: „Si vis pacem, para bellum” („Jeśli chcesz pokoju, gotuj się na wojnę”) oraz „Felix civitas, quae tempore pacis timet bella” („Szczęśliwe miasto, które w czasie pokoju lęka się wojen”).

Spolszczenia tych maksym w połowie XVI w. cieszyły się sporą popularnością, por. np. Bier-Ez, k. O3v/b: „Przetoż kto chce w pokoju żyć, Ma ku odporu gotow być”, BielSpr, k. 75v: „jako mędrzec powiedział: «Błogostawione krolestwo, które czasu pokojá zstánowi sobie obronę ná przyszłe czasy etc.»”, RejZwierc, k. 29^{ter}v: „Á wszákoż niedługo czekać, iż sámi ná się nárzekać musimy, zechmy zápomnieli onego wirszyká, co mędrzec mówi, iż: «To szczęśliwa rzeczpospolita, co czasu pokoju rozmyśla sie ná niepokój á boi sie trwogi»”, 171: „Á szczęśliwe to miásto – ták powiádają – ktore czasu pokoju boi sie burdy á wczás do tego gotuje potrzeby sobie”.

Ostatecznie ustaliła się forma z rymem, którego użył Kochanowski, niezależnie od tego, czy były to spolszczenia frazy Wegecjusza: „Qui desiderat pacem, praeparet bellum”, por. np. RejZwierc, k. 109v (o szlachcie): „Nie wdawáj sie w wszeteczność, á czasu pokoju, Ták jákoć to należy, pomyśláj o boju”, RejZwierc, k. 228v: „To jest namędrszy, co jeszcze w pokoju Rozmyśla, co ma przapaść w przyszłym boju” i 236v: „Gdy tu bédziesz ná pokoju, Myśl pilnie, żeś ząwždy w boju”, czy maksymy: „Felix civitas, quae tempore pacis timet bella”, por. np. RejZwierc, k. A5: „Ále słyszę, iż káżde krolestwo w pokoju Szczęśliwe jest, powoli gdy myśli o boju”, 9v (o cesarzu Hadrianie): „Powiedał, iż to ząwždy szczęśliwszy w pokoju, Który sobie pomyślał powoli o boju”, BielSpr, k. c2: „Szczęśliwe to krolestwo, ktore zá pokojá Gotuje sie do tarczej, do szturm, do bojá”, ModrzBaz, k. 22: „Szczęśliwe miásto, ktore, mieszkájąc w pokoju, Obawa się przygody á myśli o boju”.

Analogiczną radę w bardziej praktycznej wersji za Wegecjuszem (II, 23) znaleźć można u Loricha, por. Lorich 1541, k. 260v / LorichKosz, k. 158: „jesliby pan niećwiczone poddáne miał á w rzeczách wojennych niezwyčajne, niechájze sie o to stára, aby sie czasu pokoju pilno ćwiczyl, á to niechby jáko naczęściej czasow po temu słysznych bywáło, aby on zwyczaj, ustáwiczny w pokoju, nie był potym trudny w wojennej potrzebie”.

k. C/23 (Sat 395): na niebie – tj. w układzie ciał niebieskich, w którym zapisana jest przyszłość, por. np. GłabGad, k. L7v: „nie mogę tego przec, aby na niebie nie były znamiona rzecz przyszła ... ukazujące”.

k. C/24 (Sat 396): o nagłej potrzebie – ‘o nieoczekiwanej bitwie’, por. np. GrabPospR, k. L2: „te media ... sporządzenia lepszego pospolitego ruszenia do boju ... wolnego czasu potrzebują, a z prętką na nagłą potrzebę ... porwane być nie mogą”, związek wyrazowy w Sł. XVI notowany 4 razy. Mowa o wojnie trojańskiej.

k. C/25 (Sat 397): zbojcę ... i gościa zdraźnego – mowa o królewiczu trojańskim Parysie, który, będąc w gościnie u króla Sparty Menelaosa, uprowadził jego żonę, piękną Helenę. W materiałach Sł. XVI połączenie *gość zdraźny* notowane tylko raz.

k. C/26–Cv/2 (Sat 398–400): on z góry las wali do brzegu morskiego ... Wiosła rzędem rozkłada, żaglow przypatruje – *las walić* – ‘ścinać drzewa’, Sł. XVI notuje ledwie 2 zwroty *las (po)wali*; *żaglow przypatrywać* – ‘doglądać (pilnować) żagli’, por. np. VergKoch, s. 344: „Sam potym świętnym złotem bechter pozłożony ... Na sobie przypatruje [= *ipse ... circumdat lorica umeris*]”.

O tym, że okręty Parysa zbudowano z drzew porastających zbocza góry Ida w Troadzie (Azja Mniejsza) na wybrzeżu Morza Egejskiego, Homer nie wspomina. Kochanowski znajomość tego motywu zawdzięczał dostępnemu wówczas tylko w łacińskim przekładzie dziełu Diktysa Kreteńczyka Εφημερίς τοῦ Τρωικοῦ πολέμου, spolszczonego pt. *Historyja barzo piękna ... o zburzeniu a zniszczeniu onego sławnego a znamienitego miasta i państwa trojańskiego* (zob. Mańkowski, s. 109), którego wydanie w 1563 r. poeta najprawdopodobniej uczcił fraszką *Na „Historyję trojańską”* (II, 74; „*Historyja trojańska*” (1563), wyd. S. Adalberg, Kraków 1896, s. 22–23): „Pryjamas kazał okręty robić, a tym, których miał wysłać, gotować się rozkazał ..., a ty, którzy by do okrętów drzewo gotowali, posłał do lasu Idy. Hektora też, starszego syna a wielkiego męża, posłał do Frygij, aby wojsko zbierał ... Potym, gdy już niemały czas temu wyszedł i okręty też już niektóre gotowe były, Aleksander i Deifebus z ludem też przyciągnęli. Ci, aż wszystko było gotowe, nieco oczekawali”.

k. Cv/3 (Sat 401): po korzyść ... nie lada jaką – ‘po nie byle jaki łup, po znamienitą zdobycz’; *korzyść* – ‘łup, zdobycz’, por. np. ModrzBaz, k. 108: „żadne pożytki z wojny nie mogą być tak wielkie, które by z szkodami zrownać mogły. Bo z korzyści by naobfitszej nikt rozkoszy uczuć nie może, jedno rozbojnik”. Podobnie o porwanej przez Parysa Helenie pisał Kochanowski przy innej okazji, por. KochOdpr, k. B/16–17 (89–90): „z korzyści swej nie miał długo się weselić Beieczny Áleksánder”.

k. Cv/4 (Sat 402): bodaj w Grecyjej znalazł drugą taką – ‘niechby w Grecji znalazł taką drugą’ – wówczas bowiem nie doszłoby do wojny trojańskiej.

k. Cv/5 (Sat 403): na co się usadzi – ‘na co się zawężmie’, por. np. KochPs, s. 90/28–30 (64, 6–8): „człowiek srogi Ná to sie usádził, Áby mię zágładził” czy 150/27–28 (101, 25–26): „Koniecznie ná to sie usádzę, Że wszytki grzészné z światá zgładzę”.

k. Cv/8 (Sat 406): O swą krzywdę – ‘za swą krzywdę’, por. np. SkarKazSej, s. 703/a: „O krzywdę Boską i zbluźnienie imienia Jego upadkiem wszytkiego krolestwa grozi Izájasz”.

k. Cv/8 (Sat 406): chciał po nim ... wojny – ‘wymagał od niego przystąpienia do wojny’; *chcieć* (po kim) – ‘chcieć, wymagać (od kogoś)’, por. np. BiałKat, k. 203v: „Powinniśmy pocziwość, której po nas chcesz”, CiekPotr, s. 66: „Záwiodszy mię do domu, powiedział mi, czego Chce po mnie”.

k. Cv/9–10 (Sat 407–408): Nie pomogą mu wtenczas słodkobrzmiające stroyny, Nie pomoże twarz gładka ani włos trafiony – epitet złożony *słodkobrzmiający* stanowi kalkę łac. „*dulcisonus*” (np. Mart. Cap. IX, 907: „*dulcisonis fidibus*”). Według danych Sł. XVI twórcą neologizmu był najpewniej Kochanowski, który korzystał z niego kilkakrotnie

(zob. KochPs, s. 213/10 [147, 14]; KochMuza, s. 27/30 [86]), za nim zaś poszli inni poeci, np. Jan Jurkowski („słodkobrzmiącą nótę”, „w lutnię słodkobrzmiącą”; zob. Karpluk, s. 13); *strony* – ‘struny’; *twarz gładka ani włos trafiony* – ‘urodliwe oblicze ani u fryzowane włosy’ (połączenie *gładka twarz* Sł. XVI notuje zaledwie 3 razy).

Dwuwersz stanowi parafrazując dystychu Hom. *Il.* III, 54–55 (Hektor mówi do Parysa):

οὐκ ἄν τοι χρᾶσι μὴ κίθαρις τὰ τε δῶρ' Ἀφροδίτης
ἢ τε κόμη τὸ τε εἶδος, ὅτ' ἐν κονίῃσι μυγείης

– który Kochanowski spolszczył także przy innej okazji, por. KochMon, s. 46/31–32 (53–54; zob. Morawski, s. 58):

Nie pomagąc w potrzebie słodkobrzmiące strony
Áni ten <w>łos, áni tá gładkość od Dyjony.

Literacka aluzja ma drugie dno, do ustępu Homera nawiązał bowiem Horacy, por. Hor. *Carm.* I, 15, 13–15 (przeł. A. Lam):

Nequiquam Veneris praesidio ferox
Pectes caesariem grataque feminis
Inbelli cithara carmina divides.

[Na próżno ufny w pomoc życzliwej Wenery Będziesz swe włosy trefił i przy wtórze cytry
Miłe niewiastom pieśni śpiewał.]

A ponieważ wzorem następnego dystychu Kochanowskiego jest dalszy ciąg tej pieśni Horacego (por. komentarz do k. Cv/11–12 [Sat 409–410]), to ona była nadrzędnym źródłem inwencyjnym w przypadku tego fragmentu (zob. J. Kochanowski, *Pieśni i wybór innych wierszy*, oprac. T. Sinko, wyd. 2, Wrocław 1948, s. 28; Mańkowski, s. 106–108).

Odeę, w której morski bóg Nereus na widok Parysa wywożącego Helenę wykradzioną Grekom wieszczy zniszczenie Troi, odczytywano jako aluzję do romansu Antoniusza i Kleopatry, który doprowadził do wojny domowej. W utworze Kochanowskiego można się dopatrywać analogicznej aluzji do prowadzenia się Zygmunta Augusta. W lutym 1563 r. rozkład pożycia pary królewskiej był już powszechnie znany: Katarzyna Habsburżanka została umieszczona z dala od władcy w Radomiu, a król, podejmując oficjalne kroki zmierzające do przeprowadzenia rozwodu, romansował z kochankami. Wypomniął mu to publicznie m.in. Mikołaj Siennicki w pożegnaniu króla na sejmie piotrkowskim, por. Źródł, s. 152: „pokornie prosimy jako swego M<ilościwego> Pana, abyś wszystkie sprawy swe królewskie, a naprzód obejście swe pańskie, tak stosować raczył, jakoby się na wszem zgadzały z wolą miłego Pana Boga, chceszli, aby postępkiem tym i innym wszem błogosławić raczył, od której jeślibyś się co namniej w obeściu swem odchyłać raczył, na nas ci przekleństwo od Pana Boga założone spadać musi”, co kopista diariusza opatrzył uwagą: „Obejście wspomnieli, bo małżonkę sobie zhydziwszy, innemi się bawił”. Zob. np. Polak, s. 140–161 oraz BielKron 1597, s. 649.

k. Cv/11–12 (Sat 409–410): Pirzchnie jako przed wilkiem jelen wiatronogi, Nie tym się popisując u swojej niebogi – epitet złożony *wiatronogi* stanowi z jednej strony echo homeryckiego przymiotnika ἀελλόπο(υ)ς (‘o stopach jak wichura’, np. Hom. *Il.* VIII, 409) przypisanego bogini Irydzie, a przez późniejszych poetów m.in. koniom (Pind. *Nem.* 1, 6), z drugiej zaś nawiązanie do Lucr. I, 765: „alipedes cervi” („skrzydłonogie jelenie”). Polskie

compositum, w 1564 r. odnotowane przez Mączyńskiego (Mącz, k. 294v/a: „*aëripes* ... – wiatronogi, to jest prędkie”), upowszechnił Kochanowski (skorzystał z niego jeszcze dwukrotnie, por. KochPs, s. 46/10 [33, 34]: „koń wiatronogi”, KochDryjas, k. A3/7 [59]: „sárny ... wiatronogie”), stąd u późniejszych poetów: „jelen wiatronogi” w 1587 (KmitaPsal, k. A3v), „łania wiatronogę” w 1590 (VergKoch, s. 179), „wiatronogi ... zwierz” w 1597 r. (GośtCast, s. 22) czy „wiatronogie sarny” i „wiatronogie czasy” w utworach Strykowskiego. Zob. Karpluk, s. 13–14; M. Karpluk, *Composita w staropolskim tłumaczeniu „Eneidy” Wergiliusza (na tle epików II połowy XVI wieku)*, „Język Polski” LXIV, 1984, z. 1/2, s. 3–9.

Ustęp stanowi nieznacznie skróconą parafrazę strofy Hor. *Carm.* I, 15, 29–32 (przeł. A. Lam):

Quem tu, cervus uti vallis in altera
Visum parte lupum graminis inmemor,
Sublimi fugies mollis anhelitu,
Non hoc pollicitus tuae.

[Przed którym ty jak jelen, który w innej stronie Doliny wilka widzi i trawę porzuca, Uciekniesz, łapiąc chciwie oddech krótki, Choć inne były twe śluby.]

k. Cv/12 (Sat 410): Nie tym się popisując u swojej niebogi – rzadka składnia z *nie* zaprzeczającym inny człon zdania niż orzeczenie; por. np. GórńDworz, k. B6v: „nie z Kástilijonem ... ná sztych sie kładąc”, KochPieś, s. 14/1–2 (I, 11, 9–10): „nie jáko niedźwiędź álbo mściwa Myślę cię drápác lwicá popędliwá”; wyrażenie *u swej niebogi* znaczy ‘u swej nieszczęsnicy, godnej pożałowania’, wystąpienie zaimka dzierżawczego motywuje również lekcję ‘u tej, która sprowadzi na niego nieszczęście’ (w Sł. XVI na 84 wystąpienia leksemu tylko ta lekcja, ze względu na połączenie z zaimkiem dzierżawczym, została wyjaśniona inaczej, jako ‘u swojej ukochanej’, tak samo w Sł. JK, w tekście brak jednak poświadczenia takiej definicji leksykalnej).

k. Cv/14 (Sat 412): sławy ojcowskiej poprawić – ‘ugruntować, wzmocnić odziedziczoną po ojcu (przodkach) sławę’; połączenie *sława ojcowska* Sł. XVI notuje 3 razy, por. np. GórńTroas, s. 22: „Cóż ty to bezceństwem chcesz sławę utopić Ojcowską, á niewinną krwią mogile skropić?”; *sławy poprawić* – ‘wzmocnić, ugruntować sławę’, por. np. SarnStat, s. 121: „Ácz téj sławy jego i syn jego, Kázimiérz Wielki, poprąwił”, RejWiz, k. 98v: „práwe śláchectwo jest jákaś moc dziwna ... Á kogo tym obdárzą z niebieskiego grodu, Już ten sławy poprąwi, pošláhci i rodu”.

k. Cv/15–16 (Sat 413–414): A już teraz przywykaj pracy i niewczasom, Abyś się mógł sposobić ku trudniejszym czasom – *niewczas* – por. komentarz do k. B4v/1–4 (Sat 347–350). Parafraza myśli Izokratesa, por. Isocr. 1, 21: γύμναζε σεαυτὸν πόνους ἐκουσίους, ὥπως ἂν δύνῃ καὶ τοὺς ἀκούσιους ὑπομένειν („ćwicz się w dobrowolnym znoszeniu trudów, abyś mógł je znosić też wbrew woli”).

k. Cv/17–22 (Sat 415–420): Umiej łuk miernie ciągnąć, umiej bronią władać ... Przystawaj, kiedy woda może być ku chlebu – enumeracją postulowanych rodzajów umiejętności bojowych Kochanowski nawiązuje do podobnych wyliczeń antycznych, por. np. Stat. *Ach.* II, 129–136 (mówi Achilles):

Iamque et ad ensiferos vicina pube tumultus
Aptabar, nec me ulla feri Mavortis imago
Praeterit. Didici, quo Paeones arma rotatu,
Quo Macetae sua gaesa citent, quo turbine contum
Sauromates falcemque Getes arcumque Gelonus

Tenderet et flexae Balearicus actor habenae
Quo suspensa trahens libraret vulnera tortu
Inclusumque suo distringeret aëra gyro.

Ustęp ten, w analogicznym kontekście przytoczony przez Modrzewskiego, tak przełożył Bazylík, por. ModrzBaz, k. 111:

Gdym podrośl, hnet mię mieczem uczono szermować,
Káżdęj sztuki mársowej musiałem skosztować:
Náwykłem, Peonowie ják broń powracają,
Jáko Másságetowie włoczniami strzelają,
Ják Sármátá kieścieniem, kosą Wołoch siecze,
Tátárzyn ják łuk ciągnie, nic u niego miecze,
Jáko Baleárowie procámi machają,
Wymierzywszy, kámięni rány zádawają.

Por. też zalecenia Modrzewskiego dotyczące szkolenia młodzieży szlacheckiej, ModrzBaz, k. 110v–111: „Czasów też pewnych niechby ná dworze sypiáli, prágnienie, głód, zimno i znoj cierpieł, ... niechby sobie jáki słup stáwiali, do ktorego by pociskiem álbo mieczem, álbo oszczepem utykáli, ćwicząc się, jákoby się z nieprzyjacielem potkáć mieli. K temu niechby sobie groble i rowy czynili, przez ktore by skakáli, ná wysokie miejscá aby wskákowali i zásię zskákowali, ubiegając je, á od drugich, którzy by je stámtąd zepchnąć chcieli, broniąc. Á také uciekając, doganiając jeden drugiego, do celu strzelając, kopiją z sobą się potykając, niechby się ják do potrzeby ćwiczyli i gotowali. K temu też i ono rozmaíte broni używanie ábo ćwiczenie nie ma być opuszczáne”.

Dla Bielskiego były to niezbędne umiejętności dobrego władcy, por. BielKron 1597, s. 682–683: „Á co sie dotyczy wojennych spraw ..., on młodość swą wszytkę w polu pod namioty strawił i prace, niespania, głodu, prágnienia, nędze, zimná, dżdża, wiatrow, gorącą znosić się już dobrze náuczył. Á mając przy sobie zászwe mądre sprawce i wielkie hetmány, przewykł tego od nich, że umie sam oboz toczyć, wály suć, miast dobywác, wojská szykowác, bitwę zwiész, z nieprzyjacielem sie potkáć, nieprzyjacioly gromić, zwyciężyć, porázić. Á to wszytko w jego młodości było jáko wianek wił”.

Podobne enumeracje stanowiły również stały element pochwały wyszkolenia wojskowego, zarówno antycznego, por. np. BielSpr, k. 3v–4: „Rzymiánie stárzy mieli to w obyčájú, iż młode ludzi k temu przypráwowáli, áby sie ćwiczyli szermowác, krokow stáwiac, káżdą bronią, strzelbą, mieczem, pociski, ... szli do palá krokiem swoim, czynięcy sztuki szermierskie mieczem álbo rohátyną, przyskákując i odskákując z boku práwego i lewego álbo z przodku ták, jákoby miejscá nie dał u siebie ranie álbo pladze nieprzyjacielowi w potkániu”, jak i współczesnego, por. np. apoteozę Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w KochEpRadz, k. A3/11–20 (61–70) lub rotmistrza Mikołaja Maciejowskiego w PaprHerby, s. 373 (*Mikołajowi Maciejowskiemu, wojewodzie lubelskiemu, pamiątka*, 13–14 i 21–26):

Z młoduś żywot wiodł w pracy i w niewczásie,
Biorąc pocziwe wychowánie ná się.
...
Tám ty nie tańcem ni próżnymi skoki
Áni łágodnej Wenery obroki,

Zábawiałeś się szablą dobrze władać,
Koniem kierować, tarczą się zakładać,
Łuk dobrze ciągnąć, drzewo różnie złożyć
I rohátyną umieć swego pożyć.

Por. też KochFrag, s. 16/23–26 (Pieśń 3, 29–32):

Tego swych dziątek, stárszy, náuuczajcie,
To wychowanie synóm wászym dajcie,
Á niech nie będą názbyt pieszczonými,
Niech przywykájá spáć ná gołej ziemi.

k. Cv/17 (Sat 415): Umiej łuk miernie ciągnąć, umiej bronią władać – *miernie* – ‘celnie’ BielSpr, k. 51v: „Jánczárowie drudzy miásto łuku arkábuzy noszá, z ktorych bárho miernie strzelájá”. Por. np. Plut. *Mor.* 8d (*De liberis educandis* 11): πρὸς γὰρ τοὺς στρατιωτικοὺς ἀγωνάσ τοὺς παῖδας ἀσκητέον ἐν ἀκοντισμοῖς αὐτοὺς καταθλοῦντας καὶ τοξείαις („Należy bowiem w wojennych ćwiczeniach, w rzucaniu oszczepem, w strzelaniu z łuku ... kształcić chłopców”, przeł. S. Lisiecki), zob. też Xen. *Cyrop.* I, 2, 8.

Osobny ustęp ćwiczeniom w strzelaniu z łuku poświęcił Wegecjusz, por. Veget. I, 15: „Et doctores ad hanc rem artifices eligendi, et maior adhibenda sollertia, ut arcum scienter teneant, ut fortiter inpleant, ut sinistra fixa sit, ut dextra cum ratione ducatur, ut ad illud, quod feriundum est, oculus pariter animusque consentiat, ut, sive in equo, sive in terra, rectum sagittare doceantur” („Ćwiczenie to wymaga wytrawnych nauczycieli obdarzonych specjalnymi zdolnościami. Muszą bowiem wyuczyć młodzież całej sztuki łucznictwa, tak z konia, jak i z ziemi. A więc: jak trzeba trzymać łuk, jak go z całej siły napinać, jak przytrzymywać go nieruchomo lewą ręką, podczas gdy prawa ma wykonać całą serię systematycznych ruchów, jak wreszcie skupić wzrok i całą uwagę ... na przedmiocie, który jest celem strzału”, tu i dalej przeł. A.M. Komornicka). Ten sam autor zwracał uwagę na rolę nauki posługiwania się różnymi rodzajami broni, por. Veget. I, 13: „Praeterea illo exercitii genere, quod armaturam vocant et a campidoctoribus traditur, inbuendus est tiro” („Rekrut powinien również doskonale przyswoić sobie sztukę władania wszelką bronią”).

k. Cv/18 (Sat 416): sam siebie składać – ‘osłaniać się’.

k. Cv/19 (Sat 417): Umiej rzekę przepłynąć – uwagi Wegecjusza dotyczące nauki pływania żołnierzy (Veget. I, 10) tak sparafrazował Bielski, por. BielSpr, k. 5: „Áby im też rzeki nie ciężkie były álbo trudne ku przeprawowaniu (bo nie wszędzie most może być), po pracy jákiej ... szli pieszy i jezdni do rzeki Tybru, uczyli sie pływać, gdzie dwoj pożytek otrzymał: i pot z siebie omył, i pływać náwykl dla przygody”, a tak Modrzewski, por. ModrzBaz, k. 111v: „Bywało też i w tem u stárych ludzi ćwiczenie, że żołnierze kapáli się w rzekách, ktore niedáлеко mieć mogli, nie tylko dla omycia ciáła z brudu i z potu, ále też áby się uczyli pływać. Ktora rzecz, jáko jest potrzebna ná wojnie, ci dobrze wiedzá, ktorzy kiedy mieli bitwę z nieprzyjacielem przy wodnych miejsách”.

k. Cv/19 (Sat 417): Umiej ... row snadnie skoczyć – *snadnie* – ‘łatwo, bez trudu’, por. np. ModrzBazk, k. 46: „Z ktorych słów tego historyká snádnie może być obaczono, że to był stárodawny u krześcijan obyczáj”. Por. Veget. I, 9: „Ad saltum etiam, quo vel fossae transiliuntur vel inpediens aliqua altitudo superatur, exercendus est miles, ut, cum eiusmodi difficultates evenierint, possint sine labore transire” („Trzeba też ćwiczyć żołnierza w skakaniu przez rowy i różne wyniosłości napotykané na drodze, tak by bez trudu mógl pokonać wszelką przeszkodę, na którą natrafi”).

Ten sam dezyderat przywoływali rodzimi autorzy, charakteryzując żołnierskie ćwiczenia, por. np. cytat z Modrzewskiego w komentarzu do k. Cv/17–22 (Sat 415–420).

k. Cv/19–20 (Sat 417–418): Umiej ... Konia prętko dosiadać i dobrze im toczyć – ‘naucz się szybko wsiadać na konia i dobrze nim kierować’. Por. też Veget. I, 18: „Non tantum autem a tironibus, sed etiam ab stipendiosis militibus salitio equorum districte est semper exacta” („W starożytności zawsze pilnie przestrzegano nauki wskakiwania na koń. Ćwiczyli się w tym nie tylko rekruci, ale i zawodowi żołnierze”). Podobnie o wojskowych ćwiczeniach hippicznych mówił Albertus, tłumacząc interlokutorowi, że żołnierskiej młodzieży kawalkatorzy są zbędni, por. Albertus, k. C4v:

Więc mówię, że tych drudzy nic nie potrzebują,
Co się ćwicząc w żołnierskiej powinności, czują,
Ucząc się chyżo dosiść, kształtnie koniem toczyć,
Ták iż kiedy kółkiem iść albo téż poskoczyć.

Por. też np. ModrzBaz, k. 110: „do wojny trzebá koni dobrych, ktore by téż niech dobrze karmiono i częstem przejeżdżaniem ćwiczone do stępnego chodu, do ruszenia, do zástánowienia, ná stronę powracánia, kárer toczenia, po gorách i rowiech biegánia, ná ostátek do wszelákiego biegu i prace ná wojnie potrzebnej. Bo tym sposobem nie tylko konie, ále i jeźdźcy by się ćwiczyli, co jáko rzecz potrzebna ná wojnách, nie jest to rzecz tájna”.

Kochanowski, pisząc o zaniku szlacheckich umiejętności bojowych, zaliczał doń również spadek umiejętności hippicznych, por. KochPieś, s. 2/29–30 (I, 1, 49–50):

Nie umieć syn szlachecki ná kón wsiéść i w łowy
Ná dziki zwierz z oszczepem jáchác niegotowy.

k. Cv/21–22 (Sat 419–420): Przyuczaj się gorącu i zimnemu niebu, Przewstawaj, kiedy woda może być ku chlebu – *przyuczać się* – ‘wprawiać się, przyzwyczajając się’, por. np. BielŻyw, k. 73 (o Diogenesie): „Czcie się też o nim, gdy od jednego ubogiego chleba prosił, ci ktorzy tam przy tym byli, temu się śmiali i dziwowali, i rzekł im: «Przeto to czynię, bo się przyuczam nędzy»; *przewstawać* – ‘poprzestawać, zadowalać się’, por. np. SkarŻyw, s. 471: „Co dzień pościł okrom niedziele, w piątek ná chlebie i wodzie przewstawał”. Por. też komentarz do k. A2v/7–8 (Sat 41–42).

Podobne zalecenia stanowiły częsty dezyderat w opisach dawnego szkolenia wojskowego, por. np. ModrzBaz, k. 109v: „ludzie rozpieszczonego żywota nie godzą się ná rycerski stan: ... gorącą, zimną, głodu i prace wycierpieć nie mogą. Nie ząwždy tedy rycerski człowiek w komnátách i w domiech mieszkać ma. Winien wiedzieć, co to jest wał, przekop, namiot. Nie ma się nązbyt w rozkosznych szátách kochác, ále ma przywykác wojennemu ubiorowi i páncierzowi, nie ząwždy w cieniu leżec, ále słońcem á mrozem skórę swoję ma hártowác” oraz cytat z Modrzewskiego przytoczony w komentarzu do k. Cv/17–22 (Sat 415–420).

W ten sam sposób charakteryzowano przymioty sławnych wojowników antycznych, por. np. ModrzBaz, k. 113v (za Xen. *Cyrop.* IV, 2, 41): „Cyrus, perski krol, ... dostawszy łupu i wszytkich rzeczy do żywności potrzebnych, nie dopuścił żołnierzom swoim rozkosznych stołów, chcąc, áby ná chlebie i wodzie przewstawáli, przeto téż z nich mężné wojsko miał”, a na ich wzór także rodzimych, np. Siemowita, por. BielKron 1597, s. 45: „już był doświadczony w sprawách rycerskich i k temu wszytkie sztuki waleczniká dobrego miał w sobie, to jest że przywykł wszytkim niewczesnościám wojennym: głodzie, zimnu, gorącu, niewyspániu”, czy Władysława Jagiełły, por.

BielKron, k. 387: „Człowiek był ... niewczesnościom przywykły, jako jest zimnu, głodu, wiatru, dymu, pragnieniu, łaknieniu i gorącu”.

Z tego względu podobne wyliczenia stały się również toposem traktatów pedagogicznych poświęconych wychowaniu władców, por. np. Pontano, *De principe* 65: „Patientia quoque aestus, algoris, inediae non modo commendatur in principibus, sed tamquam necessario desideratur” („Również wytrzymałość na upał, chłód, głód nie tylko jest mile widziana u władców, ale wręcz uchodzi za niezbędną”). Podobny wzór wzmiankował Janicjusz w epitalamium z okazji zaślubin Zygmunta Augusta z Elżbietą Habsburżanką w 1543 r., por. *Epithalamion serenissimo regi Poloniae Sigismundo Augusto* II, 109–110, 119–120 (przeł. M. Brożek):

Aspice Podolici custodes limitis, illum
Infestum Scythico iugiter hoste locum.

...

Balnea deiecti ruptis e nubibus imbres,
Sicca Ceres epulae, fluminis unda merum.

[Spójrz na strażników podolskiej granicy, na ten kraniec przez scytyjskiego wroga zagrożony wciąż ... Łażnią im deszcze ulewne z oberwania chmury, suchy chleb uczta, winem woda z rzek.]

Niektórzy twórcy „zwierciadeł książąt” jako szkołę i przedsmak tego typu wojennych trudów zalecali polowania, por. np. anonimowy traktat *De institutione regii pueri* napisany w Krakowie w 1502 r. w imieniu królowej Elżbiety (H.R. von Zeissberg, *Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter*, Wien 1877, s. 110–111): „Festis igitur diebus ire venatum puero proderit non mediocriter, quae sane exercitatio magnam cum re bellica cognationem habet ... Nam et antelucanis horis venatorem surgere decet, et aestatem hiememque fortiter pati, et humanis necessitatibus membra durare” („Niemalą więc korzyść przyniesie królewiczowi, jeżeli w dni świąteczne będzie wyjeżdżał na łowy, które to ćwiczenie wiele ma doprawdy pokrewieństwa ze sztuką wojenną ... Wypada bowiem, żeby myśliwy i wstawał przed wschodem słońca, i znosił dzielnie upał i mróz, i hartował członki na to, co człowiek musi znosić”, przeł. E. Jędrkiewicz) czy radę Nifa, *Libellus de principe*, k. 20: „Venatores etiam magnis incommodis assuescunt, nam nives, aestus famemque praedae aviditate perferunt” („Również myśliwi przyzwyczajają się do wielkich niewygód, gdyż znoszą śniegi, upał i głód za sprawą pragnienia łupu”).

k. Cv/23–24 (Sat 421–422): Takie początki mając, dopiero myśl o tym, Jakobyś i sam umiał wojsko wieść na potym – *początki* – ‘rudymenty, podstawowe umiejętności’, por. np. SeklKat, k. A3: „ty małe książki, w których są początki nauki krześcijańskiej potrzebne ku zbawieniu”, Mącz, k. 170v/a: „illa initia, quae Graece elementa dicuntur – początek niejakich nauk”; *wojsko wieść* – ‘dowodzić wojskiem (oddziałem)’, zwrot taki w twórczości Kochanowskiego występuje tylko raz.

Por. Plat. *Lach.* 182b: πᾶς γὰρ ἂν μαθὼν ἐν ὄπλοις μάχεσθαι ἐπιθυμήσειε καὶ τοῦ ἐξῆς μαθήματος, τοῦ περὶ τὰς τάξεις („Przecież każdy, kto się nauczy fechtunku w ciężkiej zbroi, może się zainteresować także kolejnym przedmiotem nauczania: taktyką”, zmieniony przekład W. Witwickiego). Również Modrzewski po wyliczeniu ćwiczeń w zakresie sprawności fizycznej, wytrzymałości oraz posługiwania się podstawowymi rodzajami broni przechodzi do zagadnień taktyki wojennej, por. ModrzBaz, k. 111: „Godziłoby się też huffy szykować, á jako się z nieprzyjacielem czołem przeciw czołu spotykać, bądź wskok, bądź lekko, ukázować. Czàsẽm też kopijami słábemi bez grotu i kulámi legkíemi álbo z ręki, álbo ciskájác z proc bitwẽ stáczáć, á okrzyk wielki w potkáníu dla ustrászenia nieprzyjaciela czynić. Zás jako huffy ábo stojące powrocić, ábo pomieszáne spráwić á zástánowić, k temu też jako nieprzyjaciela gonić ábo przed nim uchodzić”.

k. Cv/25–C2/6 (Sat 423–430): Trzeba miejsca pewnego szukać obozowi ... ziemią macać spodkiem dziury – odpowiednik tego ustępu poeta włączył do dedykacji *Szachów*, por. KochSz, k. A2/18–24 (15–20):

Masz przed oczyma domowe przykłady,
 Jákiej potrzebá czasu wojny rády,
 Jákiego miejscá szukać obozowi,
 Jáko szykować hufy ku bojowi,
 Gdzie czas po temu, jáko bitwę zwodzić,
 Kiedy nierówno, jáko lud uwodzić.

Analogiczne kompetencje dowodzącego wyliczył np. Modrzewski, por. ModrzBaz, k. 115–115v: „Á przeto ná hetmáná należy umieć obierać dobre miejscá do toczenia obozu i okopánia ..., k temu też ma umieć huffy wedle miejscá i czasu szykować, á przeciwko nieprzyjacielowi ábo ná czoło, ábo z tyłu, ábo z boku wywodzić ... O obronie miast i inszych miejsc, o oblężeniu i dobywaniu, i zburzeniu, ... o koszách, páwézách, o działách i wszelákíej tákowej strzelbie, ábo do broniénia, ábo też, jesli potrzebá, do dobywania miast potrzebnych, o podkopywaniu pod mur ... i o inszych tym podobnych rzeczách trzeba czytać one, ktorzy o tym pisáli”. Zagadnieniu osobną pracę poświęcił w 1578 r. Bartosz Paprocki, *Hetman albo Własny konterfet hetmański, skąd się siła wojennych postępków każdy nauczyć może*.

k. Cv/25 (Sat 423): Trzeba miejsca pewnego szukać obozowi – *miejsce pewne* – ‘miejsce zapewniające bezpieczeństwo’, por. np. BielKron, k. 306v: „ganił to, iż krol w Budzyniu jeszcze do tego czasu nie czekał álbo gdzie ná pewnym á bezpiecznym miejscu”.

Kwestię opisał Wegecjusz (I, 22), którego dezyderaty tak zreferował Marcin Bielski, por. BielSpr, k. 7v: „Miejsce obrąć położeniu wojsku wielka rzecz jest i wielkiej przestrogi trzeba ná to, zwłaszcza jesli nieprzyjaciel blisko. Napierwej bączyć, jesli wodá dostateczná á zdrowa, niezaráżona, rzeká álbo staw. Jesli rzeká ma brzeg niski, obávać się trzeba, by nie wylała w powódź – bårzo by ná tym utraciło wojsko. Jesli też są drwá blisko, tákież pástwá koniom. Strzec się gory nád wojskiem, by jej nieprzyjaciel nie osiadł”. Szerzej na ten temat, korzystając bardziej z realnych doświadczeń niż z literatury antycznej, pisał Paprocki w rozdziale 6 traktatu, *O stanowieniu obozu* (PapHetman, k. C3–C4).

k. Cv/25–26 (Sat 423–424): Trzeba ... ić przeciw nieprzyjacielowi – ‘należy (umieć) podchodzić nieprzyjaciela’, por. np. BielKron, k. 39v: „Á jesli kiedy ná wojnę wychodzić będziecie przeciw nieprzyjacielom, ogromnie w trąby trąbcie”, 107v: „Z tej przyczyny z radością przeciw nieprzyjacielom swoim wszyscy wyszli, porázili je i skrocili ich pychę”. Dawny bezokolicznik *ić* występował na ogół w pisowni udźwięczniającej *idź* (według danych Sł. XVI partycja *idź* | *ić* ilościowo przedstawia się 3754 : 325). Była to starsza postać *ić*, w XVI w. wciąż spotykana w drukach, ale regresywna, bo mało wyrazista ze względu na tożsamość z rozkaznikiem drugiej osoby liczby pojedynczej, por. np. RejKup, k. e4v: „Ić przec, bo darmo stać racysz”.

k. C2/1–2 (Sat 425–426): Trzeba wiedzieć, gdzie którym kstałtem lud szykować, Żeby jeden drugiego snadnie mógł ratować – *kstał* – ‘sposób’, por. np. RejPos, k. 294: „Bogá żaden nie widział nigdy, gdyż nie jest cielesny, á wszákoż jáko chce á kiedy chce, á którym kstałtem chce, może okázáć wszytki dziwy á możności bostwá swojego”; *snadnie* – ‘łatwo’, por. komentarz do k. Cv/19 (Sat 417).

Por. uwagi Wegecjusza dotyczące szyku bitewnego (I, 26), gdzie m.in. dał on taką radę: „Iubetur etiam, ut instruant orbes, quo genere, cum vis hostium interruperit aciem, resisti ab exercitatis militibus consuevit, ne omnis multitudo fundatur in fugam et grave discrimen immi-

neat” („Poza tym rekruci powinni umieć formować sztyk kolisty, który, jeśli go dobrze wyćwiczyć, pozwala powstrzymać atak wroga, nawet gdy wdarł się w nasze szeregi. Sztyk ten skupia pierzchających w rozsypce żołnierzy i może uratować całą armię przed groźnym niebezpieczeństwem”). Por. też ModrzBaz, k. 111: „Nie mniej też do tego żołnierze ćwiczyć trzeba, ... jako się mają w ciągnięciu po przestronnych i po ciasnych a nieprzystępnych miejscach sprawować. Zás w ciągnięciu tego nawiczej trzeba pilnować, aby ile może być, żołnierze w sprawie a ciasno ábo gęsto szli, aby jesliby się długo przewlekli, nie dáli przyczyny nieprzyjacielowi uderzyć ná się, skąd by potym mogło być, iż przedni nie mogąc wczás dác ratunku zádni ani zádni przednim, wszystkie by rozno pobito”.

Klasyczne ustawienia oddziałów przed bitwą, tzw. ordynki, przedstawił na wybranych przykładach Bielski (BielSpr, k. 17–25, 28–35v), bardziej praktyczne rady w tym zakresie znaleźć można w rozprawie Paprockiego (PapHetman, k. C4v–Dv).

k. C2/4 (Sat 428): kosze pleść, a k nim się szanćować – ‘wyplatać kosze szanćowe i kopać za nimi wały’; *szanćować* – (z niem. *Schanze* – ‘wał’) ‘robić umocnienia ziemne, okopy, w których wybrana ziemia tworzy wały’. Kosze szanćowe wyplatano z wikliny wokół wbitych w ziemię zaostrzonych kołków i wypełniano ziemią. Była to najprostsza osłona przed ostrzałem dla ukrytych w okopach oblegających. Por. np. BielSpr, k. 63v: „Przyszańćowanie też pod mur blisko rozmáite bywa. Pospolicie ná prędkości stawiają kosze z laszczek plecione jeden podle drugiego, násypawszy w nie ziemię, zá ktoremi stojąc, mogą groble sypać po obu stron tak, jako by byli prześpieczni zá nimi stojąc, á strzelbę ku borzeniu muru stánowią ... Á tak zá temi zasłónami może sprawować strzelbę prześpiecznie, bo z gory nic nie uczyni strzelając, á ty uczynisz z dołu, strzelając ku gorze, podszańćowawszy sie blisko”, KmitaSpit, k. C4v:

Jęli się kopać do nich, jęli się szanćować,
Kosze pleść, draby swoje do szturmú szykować.

k. C2/5 (Sat 429): Wał znośić – ‘niszczyć umocnienia usypane z ziemi’, por. np. Koch-Zg, k. A2v/7–8 (27–28): „Niech sie miásto otoczy trojákimi wały, Trojákimi przekopy i mocnymi działý”.

k. C2/5 (Sat 429): przekop równać – ‘zasypywać rów fortyfikacyjny, fosę’. Por. na ten temat uwagi zatytułowane na marginesie „Przekop zamiotać” w podręczniku Marcina Bielskiego, BielSpr, k. 63v: „Jesliby przekop przekazał, tedy ji zámiotać, gdzie wielki lud pieszy łacno tego dowiedzie, iż ji zámiecie drzewem i ziemią. Gdyż nie tylko przekopy zásypują Turcy, ale i miásta, podszańćowawszy sie blisko pod mury, miecą ziemię, jeden podle drugiego stojąc ná gorę, przy-mykając sie pod mury po trosze tak długo, iż i mury zásypą, i miásto ..., gdyż im nic nie uczyni strzelbą ná żadną stronę z miásta, stojącym zá ziemią”.

k. C2/5 (Sat 429): tłuc taranem mury – *taran* – ‘ciężka belka dębową, często zakończona żelazną głowicą w kształcie baraniej głowy, służąca do wyważania bram i niszczenia murów’. Marcin Bielski w 1569 r. zaświadcza, że tarany (opisane m.in. w Veget. IV, 14) były wówczas znane jedynie z dawnych przekazów, por. BielSpr, k. 61: „Stárzy walecznicy dobywáli miast álbo zamków tárány: włożywszy drzewo wielkie ná dwie kole, zákowáli je ná końcu i uczynili rogi żelázne, i zówodząc, uderzáli w mur rogámi onemi, ktore rogi wyrýwáli kámienie z muru. Zwáli to *arietes* od rogów, ktore były jákoby báránie”. Dlatego Starowolski, w 1625 r. przepisując w *Votum passus* z *Satyra* dotyczący obronności, w tym wersie dokonał znaczącej aktualizacji, por. StarVot, k. C4: „Wál znośić, przekop równać, tłuc działámi mury”.

k. C2/6 (Sat 430): Można li rzecz, i ziemią macać spodkiem dziury – ‘jeśli to możliwe (tj. jeśli grunt pozwala), nawet robić podkop’; *można li rzecz* – ‘jeśli to możliwe’, por. np. RejPs, k. 59: „I proszę, miły Pánie, możnáli rzecz, oznacz mi dokończenie moje, ábych mógl

zrozumieć liczbę dni swoich, długoli jeszcze mam w takim trwać prześladowaniu”, BielKron, k. 112: „pytałem go: «Możnali rzecz, aby kiedy mnie który nieprzyjaciół przemógł?»”; *macać* – ‘szukać’, por. np. RejWiz, k. 7v: „Tąkże rozum bez cnoty gdy sie gdzie zámnoży, Pospolicie ku złemu bårziej sie zátroży. Już sie więc jego strzelby ná wspák obrácąją, Á gdzie bårziej obrązić, tu miejsćá macąją”. Por. KochZg, k. A2v/9–10 (29–30): „uniżá sie mury I wnidzie nieprzyjaciół, nie szukájąc dziury”.

Mowa o podkopach, które robiono, aby dostać się do obleganej twierdzy (Veget. IV, 24), lub o chodnikach minowych, by zdetonować proch (ewentualnie podpalić drewniane stemple), powodując zawalenie się komory minowej. Jak zaświadcza Bielski, do przeprowadzenia takich operacji potrzebni byli zwykle wykwalifikowani górnicy, por. BielSpr, k. 62v: „Ziemią też miast dobywają, kopájąc pod mury, prochy potym zászádzają. Ále do tego trzebá háwerze mieć od gor, gdzie stolle kopáją kruszcowe, aby tráfiał práwie pod mur álbo pod párgan”.

k. C2/7–8 (Sat 431–432): Co trudno człowiek pojać ma z prostej rozmowy, Musi tam przy tym sam być i nastawić głowy – *nastawiać głowy* – ‘narażać życie’, por. np. Prot, k. B4v: „Jedni już ná Gránicy głowy nástáwiąją”, GórnDworz, k. Bb6v–Bb7: „Á w bitwie dopiro nie żáłowál głowy nástáwić, wiedząc to pewnie, iż pátrzáłá nań pánná álbo páni z mury, która przewážnie męstwo, chwálebny skutek pochwálić miáłá”.

Por. np. BielSpr, k. 37: „to nawięcej każdy wiedz, iż spráwá rycyrska ná tym więcej zależy: ná zwyczajnym ćwiczeniu, koniech, zbrojej i rádzie dobrej, przetoż każdy może rozumieć, iż tej spráwy żadny nie obaczy áni náwyknie domá, siedząc przy kuflu álbo goniąc zájácá, tylko w potrzebie rycyrskiej bywájąc”, ModrzBaz, k. 110: „Bo nie może to być, aby ochotnie hetmáńskie rozkazánie czynić mieli álbo też umięjętnie powinności rycerskiej dosyć czynili, ktorzy się w tem nie ćwiczyli”.

k. C2/10 (Sat 434): Miejęże ... się do zbroje – ‘szykuj się do walki’, por. np. BierEz, k. K2/b: „Trębácz jeden trwoę trábił ...: «Wstáńcie, miejęcie sie ku zbroi»”, ModrzBaz, k. 104: „Mádre mu pirwej wszego przystoi skosztowác, Niżli się mieć do broni á hufy szykowác” czy KochPam, s. 86/1–2 (195–196): „Hej, pánowie moi, ... miéjmy sie ku zbroi”, przy czym *zbroja* oznacza tu ‘zbrojná potyczkę, walkę’ (w Sł. JK, s.v. *zbroja*, błędna definicja leksykalna), por. np. KochPs, s. 69/13–14 (46, 17–18; o mieście, które Bóg ma w opiece): „Temu gwałt i groźná zbrojá Nie może przerwác pokojá”.

k. C2/12 (Sat 436): Kresu zamierzonego pewnie nie odwlecze – *zamierzony kres* – ‘wyznaczony koniec (życia)’, tj. śmierć, por. np. HistLan, k. E: „wszyscy o tym pewnie wiemy, Iż każdy z nas musi tu powinny dług płáćić, Bo sie kres zámierzony nie może zináczyć”. Obiegowa myśl dotycząca końca ludzkiego życia, por. Simonid. fr. 15, 4–6 w wyd. Page’a (prawdopodobnie *Threni*) u Ps.-Plut. 107b: *Consolatio ad Apollonium*:

ὁ δ' ἄφροκτος ὁμῶς ἐπικρέμαται θάνατος
καίνοῦ γὰρ ἴσον λόχον μέρος οἱ τ' ἄγαθοί
ὅστις τε κακός.

[A śmierć, której nie da się uciec, tak samo zagraża wszystkim. Równy w niej bowiem udział mają zarówno dobrzy, jak i ktokolwiek jest zły.]

W polszczyźnie podobne sformułowania były przysłowiowe, por. np. „Śmierć nieuchronna” czy „Śmierć wszędy najdzie”, dla których Knapiusz wynotował liczne paralele antyczne (Cn. Ad., s. 1066), np. Lucr. III, 1078: „Certa quidem vitae finis mortalibus adstat” (w dzisiejszych wydaniach: „Certe equidem finis vitae mortalibus adstat”). Także Kochanowski chętnie przywołuje tę myśl w różnych wariantach, por. np. KochFrag, s. 17/5 (Pieśń 3, 41): „Przed śmiercią żaden schronić sie nie może” czy KochPs, s. 73/2–4 (49, 22–24):

Próżne stárání, prózna o tym piecza,
 Áby kto śmierci mógl sie uwárovác
 I żyć ná wieki, á w grób nie wstępować.

k. C2/15 (Sat 439): utraćć nıkczemnie w cieniu wieku swego – ‘marnotrawić swe lata na uboczu’; *utraćć* – ‘tracić coś po kawałeczku’; *nıkczemnie* – ‘bez pożytku, marnotrawnie’, por. np. Mącz, k. 511/a: „*inutiliter* – niepożytecznie, nıkczemnie”; *w cieniu* – ‘w spokoju, z dala od głównego nurtu życia’, por. np. Mącz, k. 502/a: „*ut vita umbra<ti>lis et delicata* – żywot pod dachem w cieni, to jest spokojny á świebodni”, KochPieś, s. 51/24–25 (II, 19, 23–24):

Nie przegra, kto frymárczy ná sławę żywotem,
 Ázaby go lepijć dał w cieniu dármo potem?

– czy KochFrag, s. 17/7–8 (Pieśń 3, 43–44) = s. 39/5–6 (Tabl 6, z lekcją *Áza ... cněj* zamiast *Ázaż ... svéj*):

Ázaż nie lepijć sławy svéj poprówić,
 Niż prózno, siedząc w cieniu, wiek swój trówić?

k. C2/17 (Sat 441): U Boga szczęście w ręku, prozno dufać zbroi – ‘Bóg kieruje szczęściem, na darmo ufać uzbrojeniu’, por. 2. Mach 8/18 (Leop): „Nam illi quidem armis confidunt, ait, simul et audacia, nos autem in omnipotente Domino, qui potest et venientes adversum nos, et universum mundum uno nutu delere, confidimus” („Boć – powiedział – oni w zbroi dufają, tudzież i w śmiałości, á my zaś w wszechmocnym Pánie, który może i te, którzy ná nás ciągną, i wszystek świat w jednym mgnieniu oká á w jednym skinieniu zglądzić, swe dufanie pokládamy”).

Pierwsza część frazy przywołuje zwrot częsty już u Homera, np. Hom. II. XVII, 514: ταῦτα θεῶν ἐν γούνασι κεῖται („losy tych spraw na bogów leżą kolanach”, przeł. I. Wieniewski). Bogaty materiał egzemplifikacyjny przedstawił w swym kompendium paremiologicznym Knapiesz jako komentarz do polskiego przysłowia znanego w różnych wariantach (Cn. Ad., s. 27–28): „Bóg szczęściem (ábo: światem, ábo: wszytkiem) władnie (rządzi)”. Rysiński, prócz wersji znanej Knapieszowi (RysPrzyp, nr 1362: „Pan Bog szczęściem władnie”), odnotował też inną, por. RysPrzyp, nr 1568: „Sam Stworzyciel szczęściem száfuje” (zob. też N. ks. przysł., s.v. *szczęście* 55); por. też KochPs, s. 126/5 (84, 1): „Boże nášz, u którego w ręku wszystkie boje” i 126/21–22 (84, 17–18):

O Pánie, u którego w ręku wszystkie boje,
 Przyjmi łaskawie dziś próby moje.

Por. też komentarz do KochJez, k. A3/29–30 (77–78).

k. C2/19 (Sat 443): Cnota sławą się płaci – odmiana przysłowiowej frazy popularnej też w innych wariantach (Cn. Ad., s. 80): „Chwałá za cnotą idzie”, „Cnotá nic chwały nie potrzébujé, a oná jednak ją náśladujé” (tu m.in. odesłanie do: „Gloria umbra virtutis est”, por. Sen. *Epist.* 79, 13) czy „Sława za cnotą idzie”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *chwała* 7; *cnota* 41; *sława* 27.

k. C2/19–22 (Sat 443–446): snadź w przysłym wieku Wzbudzi takiego ducha Bog w pewnym człowieku, Który tve zacne sprawy swoim piorem złotym Będzie chciał światu podać – *snadź* – por. komentarz do KochZg, k. A4v/17

(125). Mowa o Homerze i jego *Iliadzie*, której głównym tematem miał być gniew Achillesa. Aluzja do anegdoty przekazanej przez Cycerona, por. Cic. *Arch.* 24: „Alexander ... cum ... ad Achillis tumulum astitisset, «O fortunate – inquit – adulescens, qui tuae virtutis Homerum praeconem inveneris!» Et vere. Nam nisi Ilias illa exstitisset, idem tumulus, qui corpus eius contexerat, nomen etiam obruisset” („Aleksander ..., stanąwszy przy mogile Achillesa, powiedział: «Jakie szczęście miałeś, młodzieńcze, że znalazłeś w Homerze piewę twego męstwa». I prawdziwie, bowiem gdyby nie istniała *Iliada*, ów kopiec, który kryje jego ciało, pogrzebałby również imię”).

Przypominanie tego podania w twórczości renesansowych autorów, zwłaszcza tych, którzy upamiętniali zbrojne czyny, było literackim komunałem, por. np. GórniDworz, k. F8: „Áza ... nie pomnisz, jáko Áleksánder Wielki *ad Achillis statuam una cum sociis circumcurrrens* [przystępując ze swym orszakem do posagu Achillesa] powiedział: «*O fortunate adolescens, qui tuae virtutis Homerum praeconem inveneris* [O szczęśliwy młodzieńcze, który w Homerze znalazłeś piewę twojego męstwa]». Jeslić Áleksánder zażrzał Áchilliowi nie tego, by miał być większym niż on hetmánem, ále tego szczęścia, iż Homerus, ták wzięty á sławny poetá, pisał dzieje á sprawy jego, możemy stąd znáć, iż Áleksánder wyszszrej kładł náukę Homerowę niż sprawy Áchilliowe”, RymszaDeket, k. B2–B2v: „Prawie też do tego przywiedziony on krol mácedoński Áleksánder, ktorego słusznie Wielkim názwano, nie dla jákiej inszej przyczyny fortunnym być Áchillesa nazywał ..., jedno prze tę, iż Homerus poetá wszystkie jego męzne sprawy w swoich księgach nápisał. Á słusznie to krol mówił: «Bo gdyby pisanja Homerusowego, ktore on o wojnie trojańskiej z Greki i o wszelákich nátenczás sprawach zostawił, nie było, pewnie táz mogilá, ktora ciało Áchillesowe zakrylá, zarázem by i imię jego, i sławę zásyypálá” i s. 8 (2, 26–36):

Właśnie ják Áleksander, widząc z pisma sprawý
Mężnego Áchillesa, Homerus ktorego
Wysławiał wierszem swoim ják bojąc mężnego,
I rzekł: „Ách wy, bogowie, czemuż mi nie dacie
Tákiego Homersa, snadź o mię nie dbacie,
Áby też swoim pismem wysławiał sprawý me?
Lecz snadź ich bárzo málo, mam poetý nieme,
Ktorzy o mnie nie mogą nic nápiśa wiele,
Podobnom swego wieku nie záżywał śmieie?
Záżywałem, lecz nie wiem, kto o mnie nápiśze,
Takiego ja nie widzę áni o nim słyszę”

– StryjGoniec, k. G2:

Áleksánder, słup Áchillow ujrawszy
I wiersz Homerow nád nim, rzekł, westchnąwszy:
„O, szczęsny mężu, ktory świádká tego
Masz męstwá swego!”

– StryjKron, k. A2v: „Dlatego Áleksander Wielki ..., kiedy jednego czásu stánął w Sigeo u grobu Áchilessowego ..., rzekł ták, westchnąwszy: «O, szczęśliwy młodzieńcze, ktory dzielności swojej świádká, rozgłoszycielá i woźnego nálażłeś, Homersa». Á słusznie, bo jesliby Áchilessowe sprawý od Homersa nie były wierszámi wysławione, tedyby onże grob, co ciało jego zákrył, tenżeby sławne imię jego był zátlumił”.

Kochanowski nawiązywał do tej anegdoty także przy innych okazjach, por. KochMuza, s. 27/13–22 (69–78) czy KochProp, s. 5/16–18 (ded. 14–16).

k. C2/19–20 (Sat 443–444): w przyszłym wieku Wzbudzi takiego ducha Bog w pewnym człowieku – ‘w przyszłości Bóg ześle takie natchnienie na pewnego człowieka’; *przyszły wiek* – ‘przyszłość’, spetryfikowane połączenie, w Sł. XVI notowane 19 razy, zwykle oznaczające jednak (także u Kochanowskiego) ‘przyszłe życie, życie po życiu’, por. np. KołakSzczeńś, k. A3v: „Upátrują przyszły wiek on w niebie z świętymi”, KochFr, s. 56/12–13 (II, 37, 1–2): „Śnie, który uczysz umierać człowieka I okazujesz smák przyszłego wiekâ”; *wzbudzić ducha* – ‘pobudzić do działania moce duchowe’, połączenie takie w materiałach Sł. XVI notowane jest tylko 3 razy, poza tym występujące w kontekstach religijnych, por. np. Leop, Act 17/16: „gdy ich Páweł czekał w Atenách, wzbudzał się w nim duch jego [= *incitabatur spiritus eius*], widząc, że się miásto udało ná báłwochwálstwo”, RejPos, k. 297v (o Duchu Świętym) „wzbudzał wielekroć duchy ludzi świętych á duchy prorockie”.

k. C2/21 (Sat 445): piorem złotym – epitet wyraża najwyższe uznanie dla literackiego kunsztu, Sł. XVI notuje 2 inne wystąpienia tego połączenia, por. GórDworz, k. A3: „posyłam ... ná piśmie te rozmowy, á posyłam ták, jáko nie Orzechowskiego złotym, ále moim ówóیانym piorem wypisáne być mogły” (drugi przypadek to reminiscencja tego ustępu *Satyra*, por. GrochKal, s. 20: „Z takim nagrobkiem on pan w rzeczách biegły Niech odpoczywa ... Áż w kim Bog wzbudzi táki umysł potem, Co sprawy jego spisie piorem złotem”), w rzeczywistości w wykorzystywanym tam korpusie zdarza się ono częściej, np. StryjKron, k. X(8: „Stryjkowskiego uczone czytaj księgi o tym, Ktoreć dowodnie podał práwie piorem złotym”. Por. także RymzaDeket, s. 88 (25, 56–58): „Wszakóż jesli żywotá mnie nie stánie potem, Siłá mądrych nastanie, będą pisać złotem. Já jákom mogł, pisałem”, BazWyp, k. B2v: „O święte słowá, godne złotem nápisánia I wiecznego poki świat stoi pámiętánia”.

k. C2/23 (Sat 447): Imię twoje nie zgáśnie – ‘twoje imię nie zostanie zapomniane’, por. Cic. *Cat.* 4, 7: „populi Romani nomen exstinguere”, a także KochPs, s. 106/13–14 (72, 53–54): „Imię ná wieki jego nie zgáśnie, Dokąd słoneczny gore krąg jáśnie”, WitosLut, k. A3–A3v: „Kto by cię nie znał, zacny pánie, Ktorego nieśmiertelne imię nie ustánie, Póki pod jásnym niebem sławna Litwá będzie ...?” czy błazeńskie przetworzenie tego toposu w KochFr, s. 131/5–6 (III, 80, 5–6): „Gąská, błáznuj ty przedsię, imię twé nie zginie, Póki dzika i swojska gęś ná świecie słynie”.

k. C2/25 (Sat 449): przysmaki ... ku cnocie – ‘zachęty do cnoty’. Sł. XVI notuje użycie leksemu *przysmaki* tylko w znaczeniu pejoratywnym (‘pokusy’), por. np. RejWiz, k. 171v: „Pátrzajże, jáko świátek cáłku pochlebuję, Jáko dziwne przysmáki wszędy ukázuje”, ModrzBaz, k. 53v: „Toć są wdzięczne przynęty, to przysmáki smáczne [= *fomenta dulcia*], to uciéchy rozkoszne, które smysły ludzkie głaszczą, cáłá zápálájá, myśli zábawiájá, rozum mamią, á wolá pod moc i pánowánie swe podbijájá”. Lekcję Kochanowskiego należy więc uznać za stylistycznie wyrafinowaną innowację.

k. C2/26 (Sat 450): Wnukowi – ‘młodzikowi’. Poeta posługuje się słowem *wnuk* przeñośnie, podobnie jak w innym kontekście Skarga, który tłumaczył, że święci żyjący bezzennie obfitują w dzieci i wnuki, tj. swych naśladowców, por. SkarŻyw, s. 180: „O, jáko wiele ś<więty> Benedykt ... synów w czystości i ... Brygidá ... corek w Bogu národzili i po dziś dzień, jáko *Pismo* mowi, z nasieniem ich wszytko dobre trwa, święte dziedzictwo wnukowie ich”. Por. też k. B3v/22 (Sat 316) i komentarz.

k. C2/26 (Sat 450): ucha nakładając – ‘przysłuchując się’, por. np. RejKup, k. h7v: „Kupiec powieda, iż Czart nadśłuchawa ich sprawy: ... Jákoć tu nakláda uchá”, GórTroas, s. 44: „Ná káždé twoje słowo wnet nákláda uchá”.

k. C2/3 (Sat 453): co mój za rozum – tj. gdzie mój rozum, por. np. Oczko, k. 13: „co by to zá rozum: suche suszyć ...?”, RejKup, k. Mv: „Prawie ná to káże z harda, Co zá rozum tego smarda?”.

k. C2v/4 (Sat 454): każę – ‘mówię, przemawiam’, por. np. WujNT, Ioann 18/16, margi-
nale: „kazał ábo rzekł odzwiernej” czy Mącz, k. 51v/b–52/a: „*chironomia* ... – słuszne á uczciwe
obyczaję, których oratorowie uczą, jáko sie ci mają sprawować z ruszaniem ręki, kiedy co mówią
álbo każą”.

k. C2v/5 (Sat 455): Mało było nie lepiej – ‘chyba (może) lepiej było’. Wyrażenie *mało
nie lepiej* w funkcji osłabiającej pewność sądu St. XVI notuje 13 razy (w tym 11 razy w utworach
Reja), por. np. RejZwierz, k. 83v: „I u nas też także by też snadź mało nie lepiej czynić, głośno
á jawnie wszystkim mówić, nie szeptać, po kąciech sie nie odwoździć”, RejWiz, k. 97v: „Ano mało
nie lepiej, áby w kącie siedział, Á o jego szaleństwie áby nikt nie wiedział” czy KochOrt, k. F4v/1–2:
„Wszakże mało nie lepiej piśać: «xiadz», «xini», «axamit» niżli przez «ks»”.

k. C2v/5 (Sat 455): o ... rząd – ‘z powodu obyczajaj, porządków’, por. komentarz do
k. Av/16 (Sat 12).

k. C2v/6 (Sat 456): Dać wam taką łacinę, ażby wam szło w pięty – połącze-
nie dwóch zwrotów przysłowiowych. Pierwszy, wywodzący się z folkloru szkolnego, oznaczał: ‘wy-
chłostać’, przenośnie zaś: ‘dać nauczkę’. Knapiesz zaświadcza, że zwrot „Dać (komu) łacinę” był
synonimem powiedzeń: „Nátrzeć komu uszy”, „Dać w nos”, „Dać szcudłék” (Cn. Ad., s. 543),
znaczących tyle co „Łąję”, „Strofuję”, „Przymawiam” (Cn. Ad., s. 140). Por. np. RejWiz, k. 68:
„Świadomciem już tego chłopięcia I nie táki tám rozum jáko u dziecięcia, Boć mi dawał łacinę, áz
mi sie łeb kurzył, Ná ty foszki, co mi był Epikurus zburzył”, CiekPotr, s. 5: „Bá, i zárobił słusznie
ná tęgą łacinę!”, ZbylPSchadz (za N. ks. przysł.): „I o toć dam też wnetże porządną łacinę, Bo na
cię mam po prawdzie przystojną przyczynę”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *łacina* 1.

Drugi, pochodzący od kary chłosty w śródstopie unieruchomionego w falce winowajcy,
wspomnianej np. w RejZwierz, k. 56v: „Bo ten brnie prostym brodem, nie chce ná wykrety, Ktore
nam świata k woli z inąd biją w pięty”, mający postać (Cn. Ad., s. 908): „Poszło mu w pięty”, spo-
tykamy już w *Kupcu* z 1549 r., por. RejKup, k. dd3v: „A wnet ci tu pojdzie w piety, Gdy dowiodę,
żeś przekłety, Boś ty o zakon by troszki Nie dbał, strojąc dziwne foszki”, RejZwierz, k. 248v: „ten
prysmak od głowy áz więc w pięty pojdzie”, PaprPan, k. R2: „Ták ci nászy dokuczaj, áz ci pojdzie
w pięty”, CiekPotr, s. 49: „Będę umiał z inszymi mówić ná sejmiku, Że drugim pojdzie w pięty”.
Zob. też N. ks. przysł., s.v. *pięta* 12.

Efektowne połączenie dwóch paremii przypadło do gustu dawnym czytelnikom, por. np.
GłuchIcon, s. 81: „O, wstąnc-li ja do was, o ten rząd przekłety, Tóz ja wam dam łacinę, áz wam
pojdzie w pięty”.

k. C2v/8 (Sat 458): Przed ... gospodarstwem – ‘z powodu łapczywego gromadzenia
dóbr, gospodarowania’, por. KochZg, k. A3v/1–2 (65–66) oraz komentarz do KochZg, k. A3v/1 (65).

k. C2v/9 (Sat 459): niech tak idzie – ‘niech tak będzie, niech tak się dzieje’, por. np.
GórnDworz, k. H5: „ludzie stárzy niemal wszyscy skárżaj sie ná dzisiejsze czasy, ... twirdząc, iż
wszystko idzie co dálej, to gorzej”, GostGosp, s. 24: „Wierny cnotliwy sługá ma to pánu opowie-
dzieć, gdy co nie swą miarą idzie”.

k. C2v/9–10 (Sat 459–460): złe nie uciecze, A to w zysku będziecie mieć,
co się odwlecze – ‘nie unikniecie szkody, a zyskacie tylko tyle, że się opóźni’, zwrot przysło-
wiowy, por. np. RejKup, k. b6: „Ale wszak złe nie uciecze, Chocia się nieco odwlecze”, t2: „Ten
ci nigdy nie uciecze, Ac się złemu kęs odwlecze”, aa3: „Nigdyć pomsta nie uciecze, Chocia sie
jej kęs odwlecze” lub GórnRozm, s. 23: „A przecie złe nie uciecze, kto ma być skaran, skaran bę-
dzie”, bardziej znany w postaci spolszczenia łac. „Non aufertur, quod differtur”, por. RysPrzyp,
nr 1004: „Nie uciecze, co się odwlecze”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *odwlec* się 1.

k. C3/2 (Sat 461): pomni stąpić – ‘pamiętaj zająć’; *pomni* – ‘pamiętaj’, por. np. Ciek-
Potr, s. 20: „Á to, coć przykázuję, pomni záwsze pełnić”; *stąpić* – ‘wstąpić, zająć’, por. np. Koch-

Fr, s. 134/4–5 (III, 86, 1–2): „Ze Gdańską flis wędrując, gdy sobie nądchodził, Stąpił we wsi do karczmy, aby się ochłodził”.

k. C3/4 (Sat 463): jako się kto będzie miał ku tobie – ‘jak kto będzie się do ciebie odnosił’; *mieć się ku komuś* – ‘odnosić się do kogoś’, por. np. GliczKsiąż, k. L8: „poćciwych obyczajów a terazniejszych ma mu dodawać, uczyć go, jakoby się miał z osobną ku każdemu mieć, tak słowy, jako czapkę a ukłonem”, PaprPan, k. E3v: „Tylko też z uprzejmością miej się ku nim, bracie”.

k. C3/5 (Sat 464): nie wszystkich jednakowo uznasz przeciw sobie – ‘poznasz, że nie wszyscy są jednakowo usposobieni wobec ciebie’. Przyimek *przeciw* wskazujący na obiekt osobistego ustosunkowania się był wówczas częsty w użyciu, por. np. BielKron, k. 122, marginał: „Miłość przeciw ojczyźnie”, Mącz, k. 310v/b: „*alicuius beneficia in se exponere* – wyliczyć, znać dobrodziejstwą czyje przeciw sobie”, 274/b: „*observatote, quam blande mulieri palpabitur* – bączcie jedno, jako się będzie umiezał przeciw białejłowię”.

k. C3/7 (Sat 466): W różnych głowach muszą być różne obyczaje – por. Hor. *Sat.* II, 1, 27–28: „*quot capitum vivunt, totidem studiorum Milia*” („ile tylko głów tysięcy, tyle pasji”, przeł. A. Lam) oraz Ter. *Phorm.* 454: „*suus cuique mos*” („każdy ma własny obyczaj”).

W polszczyźnie przyjęło się odmienne wyrażenie o tym samym znaczeniu, por. RysPrzyp, nr 116: „Co głową, to rozum”, będące odpowiednikiem łacińskiej frazy Ter. *Phorm.* 454: „*Quot homines, tot sententiae*”, por. TerentMatKę, k. S5v: „*Quod homines, tot sententiae* – co głową, to rozum”, Mącz, k. 344v/a: „*Quot homines tot sententiae* – ile ludzi, tyle mniemania” czy k. 460/a: „*Quot homines, tot sententiae* – jako wiele ludzi, tak wiele rozumów; co głową, to rozum”, ModrzBaz, k. 65r: „Tak wielka bywa czasem rozmaitość i rozność tak w rzeczach, jako i w czasiech, iż nie dziw, że o nich tak wiele czasem bywa rozumów – jako jest w przypowieści – ile głów [= *tot hominum sensus esse ... , quot capita*]”, WujNT, s. 676: „u heretyków co głową, to rozum, co minister, to też insza wiara”. W XVI w. znany był również inny wariant, por. MurmSpicz, k. G3: „Ile ludzi, tyle smysłów” (= Wokabul 1580, k. P8v). Knapiesz, odnotowując w swym kompendium paremię (Cn. Ad., s. 92–93): „Co głową, to rozum” i wskazując jako jej źródło myśl Terencjusza, podał też odmienne rodzime odpowiedniki: „Każdy ma swoje obyczaje”, „Nié jedno się wszystkim podoba”, „Jeden mówi: «Zámkni», <drugi: «Otwórz»>”, „Każdemu się swoje podoba”. Stąd jeśli w dawnej literaturze powtarza się odmiana znana z *Satyry*, mamy do czynienia z wpływem czarnoleskiej Muzy, np. JanKijSow, k. C4: „Wszak wiem, że w różnych głowach różne obyczaje, Niech mie zowie, jako kto chce, kiedy mi nie łaje”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *głowa* 11a–b.

k. C3/8 (Sat 467): co winować – ‘co szwankuje’ (dosłownie: ‘co obwiniać’), por. np. Prot, k. D4v: „Jesli w tych nowych rymiech będzie co winować, Rączcież uczniowi swemu nátenczas folgować”.

k. C3/9 (Sat 468): na winnik – tj. na krytykę, dosłownie: ‘na różgę z ulistnionych witek brzozowych do sieczenia się w łaźni, by pobudzić krążenie’, por. np. Górndworz, k. C6: „Ten świat, moim zdaniem, jest jako pospolita łaźnia, abowiem jako do łaźnie pospolitej kto wnidzie, ten musi cirpieć wiele niewczasów, gdzie jeden się máże gorzałką z mydłem, drugi máścią od urazu, więc ten puszcza bąńki, á ow ząsież siecze się winnikiem, ząsież jeden woła: «Zálej!», á drugi by rad, żeby drzwi uchylono” czy opatrzonej marginalną notą: „Łaźnia i zwykle w niej winnikiem chwostanie” ustęp o Władysławie Jagiellie w StryjKron, s. 579: „Przedni [scil. ‘co drugi dzień’] się w łaźni mył álbo ná dzień każdy, Á winnikiem się chwostał, mówiąc: «Á je, je, je!» – Po litewsku, á w cieple ná zwierzchnicy zjeje”.

Chłoszczące różgi z brzozowego zagajnika Satyra spodobały się czytelnikom poematu, por. np. ProtasInv, k. A2:

U Sátyrow zaś, których jest ze mną mieszkánie,
Okrom chrostu ná winnik więcej nie dostánie,
Jednák, chocia w ubostwie, w prawdzie się kochájá,
Á do tego też czásy dawne pámiętájá.

PROPORZEC ALBO HOŁD PRUSKI

Kiedy w marcu 1568 r. zmarł Albrecht Hohenzollern, jego następcą został czternastoletni syn Albrecht II Fryderyk (1553–1618). Należy polskiemu królowi hołd lenny młody książę pruski złożył w czasie obrad sejmu lubelskiego 19 lipca 1569 r. w miejscu dzisiejszego pl. Litewskiego. Por. BielKron 1597, s. 625: „Ná tymże sejmie dnia 19. lipcá Álbrycht Fryderyk márgrábiá brándeburski, wtore książę pruskie, hołd i przysięgę krolowi Augustowi ná májesticie siedzącemu uczynił. Támże go krol i inszych wiele przy nim ná rycerstwo pásował. Byli też i posłowie przy tym od márgrábiów, którym ácz sie dopuszczono proporcá ujáć, wszákże sie posłowie ziemscy przeciw temu opowiedáli”.

Obszerny ustęp w wierszowanej relacji *Sejm walny koronny lubelski przez Jęgo K<rólewską> M<iłość> złożony 1569* poświęcił temu wydarzeniu Jan Ponętowski, który informacje o nim czerpał z drugiej ręki (stąd m.in. jako czas uroczystości mylnie podał czerwiec), por. PonKom, k. F3:

Májestat zbudowano ozdoby krolowi
Ná przedmieściu lubelskim, tu, ku Krákwowi,
Od złotogłowu się lsnał, jedwab kwitnął wszędzie
(Kto widział, ustnie lepiej ten powiádać będzie).
Potym Krol Jęgo M<iłość> zásiadł w májesticie,
Koronę, sceptrá májąc, w krolewskim ornacie,
Biskupi z wojewodmi, kásztellani z nimi
I ktore jedno pány przedniejsze mienimy.
Z wielką pompą i książę tám przyprowadzili,
Ludzi wielkość ze wszęch stron zá nim się toczyli.
W tym májesticie książę krolowi ódował
I ojcé swęgo óldy pismem ápprobował.
Przysięgł w máństwie być wiernym pánu i Koronie,
Będzie pomocen záwždy w rádzie i w obronie.
Daj Boże, omagijum by to wiecznie trwało,
Ktore się tego czerwca szczęśliwie skonáło.

Więszą wartością źródłową ma relacja bezpośredniego uczestnika wydarzenia, Aleksandra Gwagnina (GwagKron IV, s. 55: „Ále żeśmy obecni byli przy odprawowaniu przysięgi, chciałbym tu krociuchno porządek, obrzędy i ceremonije jej, ktore sie przy tej sprawie działý, krociuchno opisać”), który tak przedstawił początek uroczystości, por. GwagKron IV, s. 56–57: „Roku Páńskiego 1569., miesiáca lipcá dnia 19., ná sejmie wálnym generálnym lubelskim nágotowány był májestat krolewski ná przedmieściu, bárzo kosztownie i ochędoźnie ozdobiony, z wierzchu złotogłowem przykryty, gdzie sie ludzi wielka wielkość zebrála. Nápełniły sie wszytkie drogi i ścieżki, ktoredy miał krol ná májestat wchodzić, ludem pospolitym i rycerskim, i gdzie sie kolwiek miejsce jákie ku przystępowi podáło, każdy ábo ubiorem, ábo końmi, ábo rynsztunkiem wojennym chciał być strojino widziany. Á w tym krol J<ego> M<iłość> z zamku ku májestatowi sie ruszył, wielkością senatorów i pánow rad koronnych, duchownych i świeckich co przedniejszych, książąt,

hrábiów i dworzan swych co celniejszych, obtoczony. Przed którym piękną białą chorągiew wielką z herbem zwyczajnym [scil. czarnym orłem Hohenzollernów] mąż zacnej fámilijej, Erásmus Dębiński, kánclerz káronnego syn, nowemu ksiązęciu niośł w podárek ... Potym zaráz przystąpiło książe przed májestat krolowski bliżej. Támże z wielką i poważną uczciwością zá nogi Krolá J<ego> M<iłość> obłąpił, gdzie mu krol chorągiew białą, ná ktorej był wyráżony orzeł czarny ze złotemi ná piersiach literámi «S. A.», z ręku swych dał”.

Tematem swego utworu, pomyślanego jako poetycka ekfrazy wymaginowanego sztandaru (w dedykacji autor przedstawia go jako tkacką pracę Muz) ozdobionego wyszytymi scenami, uczynił Kochanowski chorągiew lenną, którą zgodnie z obyczajem król podczas uroczystości ofiarował księciu i na którą składana była przysięga. Podobne ekfrazy znamy z eposów od czasu *Iliady*, gdzie przedstawiona została tarcza wykuta przez Hefajstosa dla Achilleśa, na której bóg wyrzył obraz świata i sceny z życia codziennego (Hom. *Il.* XVIII, 478–608). Na tym epizodzie *Iliady* wzorował się Wergiliusz, u którego ten sam bóg (rzym. Wulkan) tworzy tarczę dla Eneasza (Verg. *Aen.* VIII, 626–731). Na tarczy przedstawione zostały – podobnie jak na proporcu – sceny historyczne, choć tam były to prorocznie ukazane przyszłe dzieje Rzymu.

Do tradycji tej odwoływano się również przed Kochanowskim, np. w napisanym z okazji ślubu Zygmunta Augusta z Elżbietą Habsburżanką w 1543 r. epitalamium *De nuptiis inclity regis Poloniae Sigismundi Augusti et Elissae, Caesaris Ferdinandi filiae, carmen* Georg Sabinus (Schüler) przedstawił galerię królów polskich w postaci pocztu władców wyszytych na kobiercu. Podobny pomysł ukazania portretów monarszych na tkaninie wyzyskał później Joachim Bielski w epitalamium pisanym dla Stefana Batorego i Anny Jagiellonki *Istulae convivium. In nuptiis solemnibus serenissimi principis ac domini Stephani primi Dei gratia Poloniae regis et magni ducis Lituaniae etc. et serenissimae principis annae reginae Poloniae etc. ... conscriptum* w 1576 r. (Krzywy, s. 96–98).

Historyczną materią opisanych w poemacie Kochanowskiego scen ukazanych na prawej stronie proporca są wydarzenia z dziejów polsko-krzyżackich. Głównym źródłem informacji Kochanowskiego w tym zakresie były roczniki Jana Długosza. Pierwsza część jego kroniki doczekała się druku dopiero w 1614 r. pt. *Historia Polonica* (rok później ukazało się wznowienie tytułowe, ale nakład obu wydań został skonfiskowany z polecenia Zygmunta III Wazy, działającego na wnioski magnatów, których antenatów kronikarz ukazywał w nie dość pozytywnym świetle; zob. W. Wydra, „*Historia Polonica*” Jana Długosza z roku 1614 odnaleziona, „Biblioteka” IV, 2000, nr 13, s. 107–112). W czasach poety dzieło Długosza dostępne było wyłącznie w odpisach, por. np. OrzRozm, k. K4–K4v: „Gospod<arz>: „... Wolę, że o tym czytajcie wielkiego historykã polskiego Janã Długoszá, ániżli to ode mnie słychać macie, ále to was ostrzegam, ábyście Długoszá czytając, zá dobre przyjęli, co tám u niego najdziecie». Ewang<elik>: «Co to tákowego jest, bom ja Długoszá nie widział i żáłowałem tego záwsze bárzo, iż ten polski ták zacny historyk ná świat ludziom wydány nie jest, á iż sie on po kącich u pánow tylko walca». Gosp<odarz>: «Nie ma-ż czego żáłować, nálażłbyś tám zmázy wielkie narodu polskiego, á zwałszczá domow niektórych zacnych polskich, czemu ludzie, folgując Długoszowi, ná świat dotychmiast nie dáli”.

Karta tytułowa

s. 1/2 (Prop tytuł druku): Hóld pruski – hold – (z srgniem. *hulde*, *holde* ‘askawy, wierny’) to ‘przysięga wierności lennej, mająca charakter uroczystej ceremonii’, wyraz oznaczał też ‘zależność lenną’, por. np. StryKron, s. 406–407: „Książęta śląskie ... gruntownie sie przekieśli do Janá, krolá czeskiego, ... á co byli przed tym wolni, to wtenczas musieli postąpić hold i posłuszeństwo Czechom”.

Zgodnie z postanowieniami II pokoju toruńskiego z 19 października 1466 r. nowo wybrany wielki mistrz zakonu krzyżackiego jako książę Królestwa Polskiego miał obowiązek złożyć hołd lenny polskiemu władcy. Po przegranej przez Krzyżaków wojnie z Polską (1519–1521) i kilkuletnim rozejmie podległe papieżstwu państwo zakonne w Prusach zostało rozwiązane na mocy traktatu krakowskiego 8 kwietnia 1525 r. Na miejsce Prus Zakonnych (Prus Krzyżackich) powołano dziedziczne Księstwo Pruskie (Prusy Książęce) jako lenno polskie. Wielki mistrz krzyżacki już jako książę świecki 10 kwietnia 1525 złożył hołd lenny Zygmunтови Staremu – o czym Kochanowski wspomina w poświęconym kolejnemu hołdowi z 1569 r. *Proporcju* (por. s. 11/15–18 [Prop 149–152]). Ostatni hołd lenny złożono w 1641, a zależność lenna została rozwiązana w 1657 r.

[Dedykacja wydawcy]

Autorem wiersza dedykacyjnego jest Krzysztof Kochanowski h. Korwin (1560–1616), synowiec poety Jana, syn Piotra z Konar, od 1593 r. dworzanin i paź Zygmunta III Wazy, następnie chorąży sandomierski (1599), starosta małogoski i burgrabia krakowski (1604). Sygnowane jego imieniem utwory poetyckie miały się znajdować w nieznany dziś kodeksie Biblioteki Ossolineum we Lwowie.

30 wersów wierszowanej dedykacji Krzysztofa (s. 3/5–4/4 i 4/10–14 [PropKKoch 1–22 i 31–34]) stanowi amplifikowany przekład elegii Jana Kochanowskiego, skierowanej do Ossolińskiego, por. KochEl, s. 78/13–26 (III, 7, 55–68, przeł. E. Buszewicz):

Nunc ad te redeo, cui me hoc detexere munus,
 Grati animi indicium, Pieris alma iubet.
 Dignus eras gemmis extremo Oriente petitis
 Cuique aurum pleno mitteret amne Tagus,
 Dignus Parrhasii tabulis et Mentoris aere,
 Quas prisca obstupuit Graecia delicias,
 Sed bene consuluit rebus Fortuna pusillis,
 Ut quae ego non habeam, tu is quoque non egeas.
 Ergo, quibus gaudes, quae me quoque mittere fas est,
 Carmina pro magnis accipe muneribus.
 Pyramidas alii statuunt statuanteque colossos,
 Incidunt duris nomina marmoribus.
 Saxa ruunt annis, consumet marmora tempus;
 Musarum nescit gloria sola mori.

[Teraz powracam do ciebie, któremu utkać ten dar, dowód wdzięcznego serca, każe mi łaskawa Pieryda. Godzien jesteś klejnotów poszukiwanych na najdalszym Wschodzie i zasługujesz, by Tag wysyłał ci całe złoto, które ma w swych nurtach. Godzien jesteś obrazów Parrazjosa i spiżu Mentora, bogactw, wobec których zamierała z podziwu dawna Grecja. Lecz dobrze Fortuna zaradziła mej biedzie: czego ja nie mam, tego również tobie nie potrzeba. Zatem zamiast wielkich darów przyjmij to, czym się radujesz i co również ja mogę posłać: pieśni. Niech inni stawiają piramidy, niech stawiają kolosy, niech ryją imiona w twardym marmurze. Z biegiem lat runą kamienie, czas strawi marmury; tylko chwała dana przez Muzy nie zna śmierci.]

Zob. A. Oszczyda, *Kochanowski, Propercjusz i piramidy – wokół fraszki „Do paniej” (I 97), [w:] „Dobrym towarzyszom gwoli”. Studia o „Foriceniach” i „Fraszach” Jana Kochanowskiego*, red. R. Krzywy, R. Rusnak, Warszawa 2014, s. 167–170.

s. 3/2–3 (PropKKoch tytuł): STANISŁÁWOWI Mińskiemu – Stanisław Miński h. Prus III (1561–1607), syn wojskiego warszawskiego Kaspra, żarliwy katolik. Kolejne stanowiska zaczął zdobywać jako zausznik Zygmunta III Wazy. W późniejszym czasie otrzymał kolejno urząd starosty osmolińskiego (1588), liwskiego (1591), tyszowieckiego (1594), płockiego (1595), sannickiego (1595), kasztelana zakroczymskiego i liwskiego (1588), wojewody łęczyckiego (1590) i podkanclerzego koronnego (1606).

s. 3/3 (PropKKoch tytuł): z Mińská – siedzibą rodu był Mińsk Mazowiecki, gdzie Stanisław Miński miał swój folwark i pałac.

s. 3/5 (PropKKoch 1): *Pieris* – ‘Pierйда’ przejęty z elegii Jana Kochanowskiego łaciński wokatyw, czytany trzysylabowo, tj. Muza. Apostrofa do Muzy rozpoczyna wiele poematów starożytnych, począwszy od Homera (Hom. *Od.* I, 1: Μοῦσα, i Hom. *Il.* I, 1, tu ogólniejszy rzeczownik: θεά – ‘bogini’). Muzy, jak twierdzi Hezjod, *Theog.* 52–54, zrodziły się w Pierii, górzystej krainie w Macedonii w pobliżu Olimpu, stąd począwszy od Pseudo-Hezjoda, *Scutum* 206, określano je Pierydami (gr. Πιερίδες, łac. „Pierides”). Por. np. M.T. Ciceron, *Księgi o starości*, przeł. B. Budny, Wilno 1606, k. S2: „Z dawná był ten obyczaj ludzi náukámi się báwιάcych ..., że gdy jákie księgi prace swej ná świat wydáć chcieli, tedy záwždy je ... pod imieniem jákiej zacnej osoby, o której to rozumieli, że zá czásem do láski jej i z swymi Pierydámi przyść mogli, *suas lucubrationes* [swe rozważania] światu podawáli” oraz S3v (*Autor przekładania tych książek do Sarmacyi*, 1–2, 5):

Jeśli mi *Pierides* były życzliwymi,
Jeśli moj przyozdobiły umysł dáry swymi
...
Tobie, miła ojczyzno, tym chcę służyć.

Rzadko używano tej nazwy w liczbie pojedynczej – takim wyjątkiem jest np. Ov. *Fast.* IV, 222: „*Pieris orsa loqui*”.

s. 3/5–6 (PropKKoch 1–2): która piérwsze rymy moje Fortunnie niech z áczyna – podobna deklaracja dotycząca wyboru bóstwa, które ma być wspomniane na początku utworu, u Teokryta (17, 1): ἐκ Διὸς ἀρχώμεσθα καὶ ἐς Δία λήγετε, Μοῦσαι („od Zeusa zaczynamy i na Zeusie kończcie pieśń, Muzy”) oraz Aratosa (1): ἐκ Διὸς ἀρχώμεσθα („od Zeusa zaczynamy”). Zalecenie spopularyzowali poeci rzymscy epoki augustowskiej (zob. np. Verg. *Ecl.* 3, 60–61; Hor. *Carm.* I, 12, 13–16; Ov. *Met.* X, 148–149), za którymi przyswoili je polscy autorzy renesansowi, por. np. StryjPoczątek, k. 12: „Od Boga poczynajmy, Bog wszego początkiem”, SzarżRyt, k. C2v (Pieśń 7, 1–2): „Krolowi hymn możnemu śpiewajmy, Kámeny. Bogu naprzód, bez Bogá nic niegodno ceny”, a także KochPhaen, s. 1/3–4 (1–2): „Od Bogá poczynajmy, Bóg początkiem wszemu, Á początku zaś nie má-ż áni kónić Jemu”, KochFrag, s. 41/7–8 (FragAm 3–4): „Bogu cześć ma być naprzód i ná koniec dáná, Bo ten wszytek świat rzádzi, á sam nie ma páná”. Koncept Krzysztofa Kochanowskiego polegał na tym, że u niego deklaracja ta dotyczy Muzy, o której wzmianka i tak zaczyna utwór na mocy konwencji.

s. 3/5 (PropKKoch 1): piérwsze rymy moje – również dalej pisze autor, że jest to jego debiut poetycki, por. s. 4/3–4 (PropKKoch 23–24); *rmy* – peryfrastycznie ‘wiersze’, por. KochFr, s. 95/8 (III, 10, 3): „Nie tegoć záslużyły wdzięczné rymy moje”.

s. 3/8 (PropKKoch 4): wiérsze ... nieozdobné – ‘prosta, niewyszukana poezja’, por. np. Calep, s. 521/a: „*inculte, aspere, horride, inornate* – niepięknie, nieozdobnie”; podobne określenie stylistycznej prostoty własnej liryki na początku zbioru wierszy Katullusa (1, 4): „*meas ... nugas*”.

s. 3/9–20 (PropKKoch 5–16): Bo zá nie godzien byś był złotá bogátého ... Godzien byś sławnodawnych mistrzów málówánia I ręká Mentorówá w mosiądzu rzezánia – Jeno Szczęście tym rzeczom dobrze zábieżáło,

Że ich áni ty prágnesz, áni ich mnie dáło – nieznacznie zmienione spolszczenie elegii Jana Kochanowskiego, który w tym miejscu adaptuje pomysł pieśni Hor. *Carm.* IV, 8, 1–2, 5–6, 9–10 (przeł. A. Lam):

Donarem pateras grataque commodus,
 Censorine, meis aera sodalibus
 ... divite me scilicet artium,
 Quas aut Parrhasius protulit, aut Scopas,
 ...
 Sed non haec mihi vis, nec tibi talium
 Res est nec animus deliciarum egens.

[Chętnie bym ofiarował patery i wdzięczne, Cenzorynie, spiżowe wazy moim druhom ..., gdybym tylko zasobny był w dzieła, które Parrazjusz stworzył albo słynny Skopas ..., lecz ja zasobów takich nie mam, a ty nie chcesz prezentów tak kosztownych ni rzadkich klejnotów.]

s. 3/9–11 (PropKKoch 5–7): złotá ... Któré ... pędzi z dalekiego Kráju luzytańského Tágus nieprzebrniony – *nieprzebrniony* – ‘nie do przebrnięcia’. Tag ma źródła w Hiszpanii, a do oceanu uchodzi w Portugalii (starożytnej Luzytanii). Wzmianki o złotonośnym Tagu, por. np. Plin. IV, 115: „Tagus auriferis harenis celebratur” („Tag jest sławny za sprawą złotego piasku”), już dla poetów rzymskich, nazywających rzekę „aurifer Tagus” (Catull. 29, 19; Ov. *Am.* I, 15, 34; Ov. *Met.* II, 251), były literackim komunałem. Por. też np. BielKron, k. 278: „ziemiá jest portugálska, ma rzekę známienitą Tagum, o której stárzy historykowie pisáli, iż tá rzeká złoto w sobie miála”, Mącz, k. 438v/b: „Tagus ... – rzeká w Hispániei, w Królestwie Portugálskim, w której złoto nájdują”.

s. 3/12 (PropKKoch 8): Złoty piasek ná obie wymiátájác strony – ‘wyrzucając złoto na oba brzegi’.

s. 3/14 (PropKKoch 10): przeważni kupcy – zapewne ‘zamożni kupcy’. Przymiotnik *przeważny* oznacza tyle co ‘wyróżniający się dodatnio, powszechnie szanowany’, por. np. Skar-KazSej, s. 660/b: „Tákiej wam, przeważni senatorowie, mądrości z niebá potrzebá”, StryWjaz, k. B2v: „Brzeziński, oświęcimski też kásztellanowie Jecháli tuż, swych pocztow przeważni wodzowie”.

s. 3/15 (PropKKoch 11): ośm náwigácyj – ‘osiem zawinąć do portu (by uzupełnić zapasy)’, mających stanowić peryfrazę ekstremalnie dalekiej morskiej podróży, por. np. Mącz, k. 242v/a: „*navigatio*, -onis – woźba”. Mowa o wybrzeżach Indii, skąd od starożytności sprowadzano najpiękniejsze perły, zob. np. Plin. IX, 106.

s. 3/17 (PropKKoch 13): sławnodawnych mistrzów máłowánia – ‘malarskich dzieł sławnych niegdyś mistrzów’, por. np. SkarJedn, s. 227: „Náonczás u Rzymian obrázy i máłowánia były stáre”. W elegii Jana Kochanowskiego mowa w tym miejscu o greckim malarzu Parrazjosie.

s. 3/18 (PropKKoch 14): ręká Mentorowá w mosiádzu rzezánia – ‘rycia dłoniá Mentora w mosiádzu’. Mentor (pierwsza połowa IV w. p.n.e.) był cenionym greckim twórcą płaskorzeźb cyzelowanych na srebrnych wazach i pucharach, por. Plin. XXXIII, 154.

s. 3/19–20 (PropKKoch 15–16): Jenó Szczęścié tym rzeczmó dobrze zábieżáło, Że ich áni ty prágnesz, áni ich mnie dáło – *dobrze zábieżáło* – ‘szczęśliwie (z dobrym skutkiem) stanęło na drodze’. Ustępowi stanowi przekład dystychu KochEl, s. 78/19–20 (III, 7, 61–62 – por. notę wstępną komentarza do dedykacji wydawcy), który wcześniej spolszczył również jego autor, por. KochZuz, k. Av/7–8 (3–4):

Lecz w to Bog umiał trafić i porządne niebá:
Czego ja nie mam, tego i tobie nie trzebá.

s. 3/21 (PropKKoch 17): pirámidy ... i kolossy – zestawienie egipskich piramid i Kolsa Rodyjskiego (wielkiej statui Heliosa z brązu wzniesionej na Rodos przez Charesa z Lindos w 294–282 p.n.e.) po raz pierwszy pojawiło się u Filona z Bizancjum (IV–V w. n.e.) w greckim dziele *De septem mundi miraculis* 2 i 4. W literaturze polskiej XVI w. znamy je choćby z *Apoftegmatów* Budnego, por. PlutBBud, k. P2: „Stąd są one *pyramides*, stąd i *colossi*” i oczywiście elegii III, 7 Jana Kochanowskiego, skąd przejął je autor dedykacji.

s. 3/22 (PropKKoch 18): Febus złotowłossy – ‘Apollo’, przywołany tu przydomkami odpowiadającymi stosowanemu w starożytności imieniu tego boga Φοῖβος (‘czysty, świetlisty’, łac. „Phoebus”), por. Mącz, k. 298/b: „*Phoebus* – przezwisko Apollinesowe”, oraz epitetom χρυσοκόμης (np. Pind. *Olymp.* 6, 41 i 7, 32) i *auricomus* (Mart. Cap. I, 12), których polski odpowiednik był już wówczas w poezji komunałem, por. np. SzarzRyt, k. C4v (*Nagrobek Marcinowi Starzechowskiemu*, 1–2): „Raz złotowłosy za żywota mego Febus tor przeszedł wozu nieswojego”. Apollo jest tu patronem poezji jako opiekun Muz: Μουσῳνῆτης (Plat. *Leg.* II, 653d).

s. 3/24 (PropKKoch 20): mię ná tę górę nie wprowadzi – aluzja do dedykacji *Psalterza Dawidowego*, w której Jan Kochanowski pisał z dumą, por. KochPs, s. 2/17–18 (dedykacja, 11–12):

I wdárłem sie ná skąłę pięknej Kállijopy,
Gdzie dotychmiast nie było znaku polskiej stopy.

s. 3/24–4/2 (PropKKoch 20–22): ná tę górę ... Kędy wdzięcznołáskáwé boginie mieszkáją, Co z nich pisorymowie sławni wszytko máją – *pisorym* – neologizm Jana Kochanowskiego, u którego miał on wymowę ironiczną, znacząc tyle co ‘wierszokleta, wierszorób’, por. KochMuz, s. 28/1–2 (89–90): „Mówi Zazdrość: «Wiém, o co idzie, pisorymie, Chciałbyś wziąć»”, KochBr, s. 150/14 (8): „Jaciem oná sławnégó pisorymá brodá”. U naśladowców czarnoleskiego mistrza, z uwagi na admirację dla jego twórczości, ironiczna wymowa uległa zatarciu, a neologizm wykorzystywano też jako określanie samego Kochanowskiego, por. np. ZbylEpit, s. 15: „I nász słowieński pisorym uczony ... Niechaj uczyni królowi swojemu Pieśń jáką wdzięczną, á on zá to jemu Káże postáwić kolos w Czárnolesie”. Zob. W. Weintraub, *Z dziejów recepcji języka poetyckiego Kochanowskiego*, 1. „*Pisorymie wymysły*”, [w:] idem, *Rzecz czarnoleska*, Kraków 1977, s. 195–205.

Krzysztof Kochanowski miał na myśli najprawdopodobniej beocki Helikon, siedzibę Muz (np. Hes. *Theog.* 1–8). Niektórzy starożytni lokowali ją na sąsiadującym z Helikonem Parnasie (np. Stat. *Theb.* VI, 355–357).

s. 4/3 (PropKKoch 23): á za – ‘może’, por. np. GośtCast, s. 29: „I zá nożki uląpię, nie puszczę cię dálej, Áza tak pohámuję poskok twój zuchwały”.

s. 4/4 (PropKKoch 24): zá cz á s e m – ‘niedługo, za jakiś czas’, por. komentarz do KochSat, k. Bv/23 (213).

s. 4/6 (PropKKoch 26): w sármáckim kráju – określenie Polski nawiązujące do legendarnej genealogii szlachty, według której miała się ona wywodzić od starożytnych Sarmatów, tj. ludu językowo i kulturowo blisko spokrewnionego z irańskimi Scytami. Początki wyprowadzania pochodzenia Słowian od Sarmatów datuje się na XV w. W następnym stuleciu pogląd się upowszechnił, stając się fundamentem mitycznej genealogii narodu szlacheckiego. Sarmacką genezę Polaków spopularyzował Marcin z Miechowa dziełem *Tractatus de duabus Sarmatiis, Asiana et*

Europiana, et de contentis in eis (Traktat o dwóch Sarmacjach, azjatyckiej i europejskiej, i o tym, co się w nich znajduje) z 1517 r.

s. 4/6 (PropKKoch 26): przedniejszego – ‘przewyższającego innych’, por. np. Glicz-Książ, k. P2v: „Arystoteles, filozof między inszemi napředniejszy, tak o tem mnimanie swe nam ostawił”, ModrzBaz, k. 39v: „Jest rodzaj ludzi, którzy chcą, aby je przedniejszymi w każdej rzeczy miano, a nie są”.

s. 4/7 (PropKKoch 27): wrózką – ‘wróżbą’, to samo znaczenie w tytule Kochanowskiego *Wróżki*, por. też. KochWr, s. 20/7–9: „Mówić o przyszyłych rzeczach, ... to są wszystko wróżki, ábowiém Bóg mocen wszystko, jáko chce, obrócić”.

s. 4/8–9 (PropKKoch 28–29): złotój lutniój mojej Dodaj dźwięku lubégo – tj. dodaj poetyckiego natchnienia. Lutnia była instrumentem strunowym, powszechnym w XVI w. Według Sł. XVI połączenie z podobnym epitetem poza tym w rodzimych tekstach spotykamy jedynie u Kochanowskiego, por. KochPieś, s. 53/15–16 (II, 22, 3–4): „Powiędz słowieński rym, o wielostrona Lutni złocona”, u którego ma ono proveniencję antyczną, por. np. Pind. *Pyth.* 1, 1: χρυσέα φόρμιγγ, Ov. *Am.* I, 8, 60: „inauratae consona fila lyrae”.

s. 4/11–14 (PropKKoch 31–34): Kámień z láty upada, á čás nieprzetrwáły Mármór łamie i spycha niebotyczné skály, Ále śláchetné rymy tákowá moc máją, Że zazdrościwé látá ich nie pokonáją – komunał ówczesnej poezji, por. np. RybGęśli, k. B3: „Gdyż tedy cirpliwy pług i twarde kámienie Czas niszczy, wiersze jednák trwáją w stałej cenie”, będący przekładem ostatniego dystychu elegii Jana Kochanowskiego (KochEl, s. 78/25–26 [III, 7, 67–68]); por. notę wstępną komentarza do dedykacji wydawcy.

s. 4/11–12 (PropKKoch 31–32): čás nieprzetrwáły Mármór łamie – por. Hor. *Carm.* III, 30, 1: „Exegi monumentum aere perennius” („Stawiłem pomnik ponad spiże trwalszy”, przeł. A. Lam), Tac. *Agr.* 46, 3–4: „ut vultus hominum, ita simulacra vultus imbecilla ac mortalia sunt, forma mentis aeterna ... quidquid mirati sumus, manet mansurumque est in animis hominum in aeternitate temporum, fama rerum” („jak oblicze człowieka, tak i portrety tegoż oblicza są znikome i śmiertelne, postać zaś ducha jest wieczna, ... cokolwiek podziwialiśmy, trwa i trwać będzie w sercach ludzi, w wieczności czasów, w rozgłosie, jakie użycza historia”, przeł. S. Hammer).

s. 4/14 (PropKKoch 34): zazdrościwé látá – por. Hor. *Carm.* I, 11, 7–8: „invida Aetas”; popularny poetyzm (Sł. XVI notuje 5 wystąpień tego wyrażenia), por. np. KochFr, s. 38/17–20 (I, 97, 9–12):

I mauzoleá, i ejiptské grody
Ostátniej śmierci próżné być nie mogą –
Álbo je ogień, álbo naglé wody,
Álbo je látá zazdrościwé zмога.

[Dedykacja]

s. 5/3 (Prop ded. 1): koronny hetmánie – ponieważ czas powstania poematu Kochanowskiego nie jest znany, nie wiadomo, o kim mowa. W latach 1569–1575 urząd hetmana wielkiego koronnego sprawował wojewoda ruski Jerzy Jazłowiecki h. Abdank (1510–1575), w czasie opisywanego hołdu formalnie będący jedynie hetmanem polnym (dopiero od września 1569 r. pełnił też obowiązki hetmana wielkiego). Jego następcą, sprawującym urząd hetmana wielkiego koronnego w latach 1578/1579–1580, był wojewoda podolski Mikołaj Mielecki h. Gryf

(ok. 1540–1585), po nim zaś w 1581 r. stanowisko objął Jan Zamoyski h. Jelita (1542–1605). Spośród tych trzech osób najmniej prawdopodobnym adresatem poematu wydaje się Jazłowiecki, z którym Kochanowskiego – o ile dziś wiadomo – nie łączyły żadne więzy klientalne czy towarzyskie, Mieleckiemu natomiast poświęcił fraszkę poświęcającą pewną zażyłość (KochFr, s. 19/14–20/6 [I, 45]), zaś na zamówienie Zamoyskiego napisał m.in. *Odprawę posłów greckich* (po 12 stycznia 1578), polsko-łaciński tryptyk *Dryjas zamechska*, *Dryas Zamchana* i *Pan Zamchanus* (po 13 maja, a przed 15 września 1578), łacińskie *In nuptias Ioan<nis> de Zamoscio ac Griseldis Bathorrhæe epithalamion* (przed końcem czerwca 1583) oraz podał do druku *Pieśni trzy* (po 14 stycznia 1580).

Pozbawiony personaliów adres dedykacji prowokował do snucia domysłów, że mógł się on odnosić do kandydata na ten urząd (M. Hartleb, *Estetyka Jana Kochanowskiego*, cz. 1: *Stosunek poety do sztuki plastycznej*, Lwów 1923, s. 131), do każdego hetmana koronnego (R. Ociecek, *O dedykacjach Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski. Twórczość i recepcja*, red. Z.J. Nowak, t. I, Katowice 1985, s. 7, przyp. 2; zob. też Krzywy, s. 94–95), a nawet do osoby, która tego urzędu nie piastowała (M. Korolko, *Jana Kochanowskiego żywot i sprawy. Materiały, komentarze, przypuszczenia*, Warszawa 1985, s. 145, przyp. a). Wydają się one o tyle nieuzasadnione, że analogiczne apostrofy stosował Kochanowski w innych oficjalnych rymowanych dedykacjach: personalia adresatów podawał w tytułach (którego w edycji *Proporca* dedykacja została pozbawiona), podczas gdy w tekście przypisania posługiwał się odpersonalizowanym ogólnikiem lub tytułem. Tak było w *Zuzannie* zadedykowanej *Ku Jej Miłości Paniej Elżbiecie z Szydłowca, na Ołkach i Nieświżu księżnie etc.*, której adresatka w wierszu tytułowana jest jedynie „zacna pani” (KochZuz, k. Av/6, [dedykacja, 2]), czy w *Szachach*, opatrzonych dedykacją *Do Jego Miłości Pana Jana Krzysztofa, hrabie z Tarnowa, kasztelana wojnickiego etc.*, podczas gdy zdawkowa apostrofa do adresata w tekście dedykacji brzmi: „mój hrábiá” (KochSz, k. A2/14 [dedykacja, 11]). Podobnie w epicedium wskazującym w tytule konkretnego odbiorcę *O śmierci Jana Tarnowskiego, kasztelana krakowskiego, do syna jego, Jana Krzysztofa, hrabie z Tarnowa, kasztelana wojnickiego*, który w tekście tytułowany jest wyłącznie „hrábiá” (KochTarn, s. 73/7, 75/12, 76/1, 77/25 [2, 60, 77, 129]).

s. 5/4 (Prop ded. 2): dostanie – ‘jest po dostatkiem’, por. np. BielKron, k. 35v: „wożny wołał jawnie, áby dálej nic nie niesli, już wszystko dostawa”.

s. 5/7–8 (Prop ded. 5–6): Ále ná zamiar co wádzi Mieć rysztunku i czelá-dzi? – ná zamiar – ‘na wyrost, więcej niż potrzeba’, por. np. KochZuz, k. A2/15–16 (27–28): „Tám Joachim mieszkał, człowiek dobrego żywota, Májąc wielkie záchowanie i ná zamiar zlotá”, PudlFr, s. 22: „Mocny Boże, Iż to wino spráwić może, Że nam skárbów wnet przybędzie, Wszyt-kięgo ná zamiar będzie”. Por. Quint. *Inst.* VII, 10, 13: „Haec est velut imperatoria virtus copias suas partim ad casus proeliorum retinentis” („To przypomina postępowanie dobrego wodza, który część swych oddziałów zachowuje, by użyć w razie potrzeby w bitwie”).

s. 5/10–12 (Prop ded. 8–10): Nie zbroję kowáną w Lemnie Álbo tarcz nie-przełomioną Od Cyklopów urobioną – nieprzełomiony – ‘nie do złamania’, por. np. Calep, s. 534/b: „*infractus*, ... *fractus* – przełomiony; *infractus* ... *pro non fracto, confirmato, constanti et inuicto* – nieprzełomiony, stały”, BielSpr, k. 5v: „*Gravis armaturae milites*, to jest w zupełnej zbroi, która ma stać jako mur nieprzełomiona w swojej sprawie”, a także KochPieś, s. 36/3 (II, 4, 2). Aluzja do zbroi i tarczy, które otrzymali od Hefajstosa (Wulkan) Achilles (Hom. *Il.* XVIII, 468–615) i Eneasz (Verg. *Aen.* VIII, 608–731). Opisy tych tarcz były formalnym wzorcem dla epickiej ekfrazy zastosowanej w utworze Kochanowskiego (por. notę wstępną komentarza do *Proporca*).

s. 5/10 (Prop ded. 8): kowáną w Lemnie – kowác – ‘kuć’, por. np. BielKron, k. 24: „Wulkanus przeciw im zbroje kował”. Leżąca na Morzu Egejskim wulkaniczna wyspa Lemnos była uważana za miejsce kuźni Hefajstosa (np. Hom. *Od.* VIII, 283–284), por. np. BielKron,

k. 23v–24: „Wulkanus ... urodził się szpetny i chromy, dla czego matka jego zaniósł go na wysep Lemnos, aby tam zginął. A gdy tam od mały był wychowan, nauczył się misternej roboty kowalskiej, tak iż potym czynił zbroję bogom przeciw Gigantom, przeto rzeczon bog żelaza i ognia”.

s. 5/12 (Prop ded. 10): Od Cyklopów urobioną – Wergiliusz (*Aen.* VIII, 416–425) opisuje znajdującą się w podziemiach mitycznej wyspy w pobliżu Sycylii kuźnię, w której kowalami byli trzej Cyklopi: Brontes, Steropes i Pyragmon. To im Wulkan nakazał sporządzić zbroję dla Eneasza (*Verg. Aen.* VIII, 439–443), por. np. BielKron, k. 8v: „Cyklopes álbo Gigántes, ludzie wielcy jako obrymowie, ci byli w Sycylijej pod górą Etną, ci też jedno oko w ciele miewáli, o których *Vergil<ius>* pisał”.

s. 5/14 (Prop ded. 12): z Helikonu – por. komentarz do s. 3/24–4/2 (PropKKoch 20–22).

s. 5/15 (Prop ded. 13): Od córek wdzięcznej Pamięci – Muzy były córkami Zeusa i bogini pamięci, Mnemosyne (*Hes. Theog.* 52–62 i 915–917), którą poeta określa zgodnie z greckim znaczeniem imienia jako ‘Pamięć’ (gr. Μνημοσύνη), por. np. BierKron, k. 22: „Miał jeszcze Jowisz dziewięć corek z Memoryją niewiastą, z których też boginie były. Jedną była Klijo, druga Euterpe, Melpomene, Erato, Terpsikore, Uránija, Kálliope”.

Epitet „wdzięczna” poeta może zawdzięczać Cycleronowi, por. Cic. *Inv.* II, 22, 66, gdzie wdzięczność (*gratia*) jest częściowo definiowana jako „memoria et remuneratio officiorum” („pamięć o przysługach i odpłata za nie”), i Sen. *Benef.* III, 4, 2: „memoria gratum facit” („pamięć czyni człowieka wdzięcznym”). Mamy tu do czynienia z grą słów, gdyż przymiotnik χαρίεσσα (‘wdzięczna, pełna wdzięku’) bywa epitetem różnych bogiń (np. Nereid Melite i Psamathe w *Hes. Theog.* 247 i 260).

s. 5/16–18 (Prop ded. 14–16): Bez których łaski i chęci Hetman niech, jaki chce, wstanie, Sławy trwałej nie dostanie – *wstać* – ‘pojawić się’, por. np. KochPieś, s. 15/7–8 (I, 13, 7–8): „Pan świętobliwy, któremu nie miała Polska w dobroci równia, jako wstała”, a także s. 12/9 (Prop 169); por. też cytat z Cic. *Arch.* 24 w komentarzu do KochSat, k. C2/19–22 (443–446); *sława trwała* – w tej samej funkcji Kochanowski wykorzystywał połączenia: „sława wieczna” (KochSat, k. B2/24 [240] i B4v/4 [350]) lub „nieśmiertelna sława” (KochPs, s. 109/4 [73, 52]).

Podobnie pisał Kochanowski o Muzach w innym miejscu, por. KochMuza, s. 27/11–12 i 17–20 (67–68 i 73–76):

Z was ma cnotą zapłatę, á dzielność milczána
Ledwe nie tóż jest, co <i>gnuśność pokopána.
... siła
Mężnych było, którym śmierć przy ojczyźnie miła,
Ále wszyscy w milczeniu wiecznym pograżeni,
Że poëty zacnégo rymy przebaczeni.

Por. też komentarz do KochSat, k. C2/19–22 (443–446).

[*Proporzec*]

s. 5/19–6/4 (Prop 1–8): Oto w zacnym ubierze i w złotej koronie Siadł pomázaniec Boży ná ... tronie, ... á wkoło Spráwiony zastęp stoi i rycérstwá czoło – por. opis naocznego świadka w GwagKron IV, s. 56: „Potym krol wszedł do jednego domu, przeciwko majestatowi ná to porządnie sposobionego, i sam się w ubior krolewski

do takiej sprawy należący (ktory łacinnicy zowią *vestitus regalis solennis*), jáko w sulejáty, w dál-mátykę i w piwijał złotogłowowy ubrał. Koronę też złotą krolewską ślicznymi perlami i drogiemi kámiénmi ozdóbnie sádzoną ná głowę włożył i rękáwice kosztownymi klejnoty ozdobione ná ręce wdział. Ubrawszy sie w te ápparáty, dopiero z onego dworu ná májestat wychodził, ktorego wysocę w P<ánu> Chrystusie dostojni ojcowie i pánowie – z jednę stronę Jákuł Ucháński, arcybiskup gnieźniński, Krolestwá Polskiego prymás, á z drugá Pádniewski, biskup krákowski – poważnie prowadzili. Á wprzód i pozad szli pánowie senatorowie i rádá co przedniejsza duchowna i świecka. Miecz goły ná obie stronie ostry Andrzej Zborowski miecznik koronny, á jábłko złote ze złotym krzyżem Piotr Zborowski wojewódá sędomiński, *sceptum* záś krolewskie Stánisław Myszkowski wojewódá krákowski przed krolem nieśli”.

s. 5/19–22 (Prop 1–4): w złotéj koronie Siadł pomázániec Boży ná swym páńskim tronie, ... Á zakon Nawyższégo ná łonie trzymájác – *pomázániec Boży* – król, tu: Zygmunt August, dosłownie: ‘człowiek namaszczonej do sprawowania wysokiej godności (symbolem wywyższenia było symbolicznie natarcie oliwą)’, por. np. BibRadz, k. *2: „Wászá Krolewska Miłość po przodkoch swych chwálebnych ná tych sławnych páństwach od Niego jest krolem, pomázáncem i wielkim możnym pánem”. Por. też komentarz do KochSat, k. Av/3–4 (tytuł dedykacji).

Ustęp wzorowany na wersecie 2. Par 23/11b (o królu Joasie; Leop): „inposuerunt ei diadema, et testimonium, dederuntque in manu eius tenendam legem, et constituerunt eum regem. Unxit quoque illum ... pontifex” („włożyli nań koronę i świádecstwo, á dáli mu w ręce zakon Boży, áby ji dzierżał. I uczynili go sobie krolem”).

s. 5/21 (Prop 3): Jábłko złoté – ‘jábłko królewskie (*globus cruciger*)’, symbol władzy monarszej, por. np. StryWjaz, k. C3: „Potym mu sceptum złote w prawá rękę włożył, Jábłko w lewą, by páństwo k chwale Bożej mnożył”.

s. 5/21 (Prop 3): złotá laskę – tj. berło. Sł. XVI notuje taką peryfrazę tylko raz, w tym miejscu.

s. 5/22 (Prop 4): zakon Nawyższégo – mowa o Biblii. Zakon w rozumieniu ‘prawo Boże’, używany też często w znaczeniu ‘przykazania Boże’, w średniowiecznej polszczyźnie utrzymał się jako ogólna nazwa Biblii, którą przyjęła część dawnych przekładów, np. Jana Leopolda z 1561 (*Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu*) czy Biblia brzeska z 1563 r. (*Biblia święta, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu*).

s. 5/22 (Prop 4): ná łonie – ‘na kolanach (u siedzącego)’, por. np. KochFr, s. 93/10–11 (III, 6, 3–4): „Jeślić lutnia ná łonie i dzban w zimnéj wodzie Tym wdzięczniejszy, że siedzisz i sam przy nim w chłodzie”, KochMRot, k. Cv: „Pokój jedzie, piástując Bogáctwo ná łonie” i „Lichwá páni stára z workami ná łonie”.

s. 6/1–2 (Prop 5–6): Miecz przed nim srogi, ále złému tylko srogi, Nie-winnému ná sercu nie uczyni trwogi – wspominając nagi miecz trzymany w czasie uroczystości przez Andrzeja Zborowskiego h. Jastrzębiec (zm. 1598, miecznik wielki koronny w latach 1569–1574), poeta za pomocą paronomazji *srogi* – ‘wielki, ogromny’ oraz ‘groźny’ przywołał tezę z listu św. Pawła, por. Rom 13/3b–4a (Leop): „principes non sunt timori boni operis, sed mali. Vis autem non timere potestatem, bonum fac, et habebis laudem ex illa, Dei enim minister est tibi in bonum. Si autem malum feceris, time, non enim sine causa gladium portat” („przełożeni nie są stráchem dobrem uczynkowi, ále złému. Á chcesz sie nie bać przełożénstwá, czyni dobrze, á będziesz miał cześć od niego, boć on jest słuźebnikiem Bożym ná twe dobro, ále będzieszli źle czynił, boj sie, boć nie bez przyczyny miecz nosi”).

s. 6/3 (Prop 7): senat koronny – tj. senatorzy Królestwa Polskiego.

s. 6/4 (Prop 8): Spráwiony zastęp – ‘hufiec (oddział) ustawiony w szyku (paradnym)’, por. BielKron, k. 411–411v: „Nieprzyjacielskie wojsko jáko było wielkie, ták nierządnie spráwio-

ne, ábowiem w jedenże uff walny sprawieni, przed którym też inych uffow stało dosyć, ále obciążeni zbroją, iż nie mogli sobą władać”, RejZwierc, k. 149v: „przyciągnąwszy do Mácedonijey, trefił blisko ná sprawione wojská”.

s. 6/4 (Prop 8): czoło – ‘czołówka, kadra dowódcza’, por. np. BielKron, k. 310: „poległo tam prawie wszystko czoło niemieckich zacnych rycerzow”, 59v: „Hektor, Troillus, Parys, Amázon-es pobici, czoło wszystko násze”.

s. 6/5–12 (Prop 9–16): Przystąp, Olbrychcie młody, ... nie hołdownikiem, Ále zdał sie być jednym państwá uczesnikiem – brzmienie królewskiej przemowy do lennika tak podał świadek tego wydarzenia (GwagKron IV, s. 57): „My, Zygmunt August, krol polski etc., ze wszytką radą duchowną i świetcką, przyzwalając ná wasze i poddanych wászych próby, podajemy Jáсноści Twojej i pozwálamy, jákośmy najjáśniejszemu rodzicowi twemu podáli i pozwolili, w hołdowne używanie ziemie, miastá, prowincyje, włości, wsi i zamki w Księstwie Pruskim, i Jáсноść Twą przez podanie tej chorągwie wwięzujemy. Á przyrzekamy to láską i miłością naszą krolewską, iż Jáсноść Twą jáko wnęka nášzego namilszego miłować chcemy, w tym też nic nie wątpiąc, iż tej chęci i láski nášzej Jáсноść Twa wdzięczny i pámiętny będąc, wiaré swą raz oddaną w cále nam záchować bédziesz chciał”.

s. 6/5 (Prop 9): zacnych książąt plemię – ‘potomek zacnych książąt’, por. np. Hor. *Carm.* III, 29, 1 (do Mecenasa): „Tyrrhena regum progenies” („władców tyrreńskich potomku”, przeł. S. Gołębiowski); w renesansowej polszczyźnie podobne wyrażenia: *dziadów bitnych plemię, zacnych ludzi plemię, zacnych królów plemię*, były już spetryfikowane (Śl. XVI notuje ich kilkanaście wariantów).

Albrecht II Fryderyk wywodził się ze starszej linii rodu Hohenzollernów, którego korzenie sięgają XI w.: Hohenzollern-Ansbach. W XIV w. rodowi nadano tytuł książęcy.

s. 6/7–8 (Prop 11–12): uczyn ... Winną poćciwość – ‘oddaj należną cześć’, tj. złóż hołd lenny. Połączenie (*po*)winna poczcivność Śl. XVI notuje jedynie 2 razy, co dowodzi jego stylistycznego wyszukania.

s. 6/8 (Prop 12): ślub wiaré dzierżec jemu – ‘ślubuj dochować mu wierności’; *ślub* – dawna forma rozkaznika: ‘ślubuj’, por. KochOrt, k. Ev/1–7: „B dwoje: piérwsze nie jest nic różné od lácińskiego, jáko «ślub», to jest ‘przyrzeczenie’; drugié násze własné, á to kręskę ma nád sobą, jáko «ślub», to jest ‘przyrzeczyć’, á iż się rzadko tráfia, nie wádzi nic, że zázwdy znáczoné będzie, chociaby téż słowo żadnéj różnice około wykładú nie miáło”.

s. 6/9 (Prop 13): spraw ojca cnotliwego – ‘uczynków zacnego ojca’. Ojcem szesnastoletniego Albrechta II Fryderyka był Albrecht I Hohenzollern-Ansbach (1490–1568), wielki mistrz krzyżacki (od 1511), który w 1525 r. doprowadził do sekularyzacji Prus Książęcych. W 1544 r. założył uniwersytet w Królewcu (Albertyna), na którym studiował również Kochanowski. W latach 1555–1556 poeta bezpośrednio korzystał z láski księcia (otrzymał od niego 50 srebrnych marek pruskich na podróż do Włoch), co – jak widać – zachował we wdzięcznej pámięci.

s. 6/10 (Prop 14): u páná swého – tj. u króla polskiego, którego był lennikiem.

s. 6/11 (Prop 15): Był ... w tákiéj wadze – ‘był tak szanowany’, por. np. BielKron, k. 273: „Tám Jupiter Lisánija u tej Arkádyjej był w wielkiej wadze” czy 451v: „Złotá láčno dostác, ácz go dosyć, ále w tákiej wadze, jáko u nas, gdyż to wiedzą, że zá nie láčno kázdej rzeczy dostác”.

s. 6/12 (Prop 16): jednym ... uczesnikiem – ‘równoprawnym członkiem, współuczestnikiem’, a nie wyłącznie lennikiem.

s. 6/14 (Prop 18): Jego wiára – ‘jego pobożność’. Książę Albrecht był żarliwym protektorem luteranizmu. Jego stypendysta, Stanisław Murzynowski, dokonał pierwszego polskiego przekładu Nowego Testamentu, który został opublikowany w latach 1551–1553.

s. 6/16 (Prop 20): Wrychle jęły sie cieszyć pożądnym pokojem – ‘rychło zaczęły cieszyć się upragnionym pokojem’; *pożądnny* – ‘upragniony, pożądaný’, por. np. KochTr, s. 17/1–4 (16, 41–44): „Czasie, pożądnéj ojcie niepamięci, ... Zgój smutné serce á ten žal surowy Wybii mi z głowy”.

s. 6/17–18 (Prop 21–22): Miecze ná niezrobioné lemiesz skowáno, Száble ná krzywé kosi i ná sierpy dáno – *niezrobiony* – ‘mocny, nie do zdarcia’ (Sł. XVI notuje tylko 3 użycia tego leksemu). Por. komentarz do KochSat, k. A3/1 (61).

s. 6/19 (Prop 23): Morzá i drógi bystrych rzék uspokojoné – tj. szlaki morskie i rzeczne są już bezpieczne.

s. 6/20 (Prop 24): z rumów upádłych – ‘z ruin, z gruzów’; *rum* – (z niem. *Rummel*) ‘rumowisko, rozwalina’, por. np. BielKron, k. 274v: „Epidaurum Gotowie zborzyli, z których rumow Ráguzya zbudowaná”.

s. 6/20 (Prop 24): znowu wyniesioné – ‘ponownie odbudowane’.

s. 6/21–24 (Prop 25–28): Nieprzyjaciele w łaskę przyjęci ... w bojowych powodziách z głową ponurzeni – tj. Krzyżacy, którzy z dawnych wrogów stali się polskimi lennikami.

s. 6/23 (Prop 27): Z myśli swéj hárdéj – ‘z powodu swej hardości’, por. np. LubPs, k. I, marginale: „Jako Pan, widząc hárdé myśli ludzi światá tego, z nich sie śmieje”.

s. 6/23 (Prop 27): do gruntu – ‘do szczytu’, por. np. StryjKron, s. 632: „Ták ono większe wojsko do gruntu zgromili, Á drugich bijąc, siekąc, w ciemnościách gonili”.

s. 6/25 (Prop 29): Spráwiedliwość wielka rzecz – por. np. Cic. *Off.* I, 7, 20: „iustitia, in qua virtutis splendor est maximus” („sprawiedliwość, w której blask cnoty sięga największej jasności”, przeł. W. Kornatowski) czy parafrazę tego ustępu w KołakSzczęśł, k. C4: „Spráwiedliwość – tá cnotá jest sámá wszystkich cnot inych mátką”.

s. 6/25–7/2 (Prop 29–32): tę po sobie mając Zacni królowie polscy ... Nieprzyjaciele główne mieczem okrócili I krzywd swoich nád niemi znácznie sie pomścili – *mieć po sobie* – ‘mieć po swojej stronie’, por. np. BielKron, k. 103v: „poki Tullijus żyw, nie możesz być bezpiecznym krole, bo ma pospolstwo po sobie”; *nieprzyjacieli główny* – ‘najgroźniejszy nieprzyjacieli’, por. np. Mącz, k. 169v/b: „*est mihi infensissimus* – główny mi nieprzyjacieli”, PowodPr, s. 65: „Tymon filozof był *misanthropos*, to jest nieprzyjacieli główny narodu ludzkiego” oraz BielKron, k. 315: „gdyż ták krolowie krześcijáńscy zápamiętali są ná Bogá, ná nas i sámí ná się, iż wolą z sobą walczyć niż z poganinem, głównym nieprzyjacielem”; *okróci* – ‘ukróci, poskromić’, por. np. BielSpr, k. 13v: „drugiego náuczyć tym rzeczom, których spráwa rycyrská potrzebuje: koniá chędogo mieć i dobrze ji wieść, głáskáć, okroci, nogę mu często podnosić, áby sie po woli dáł kowác, kiedy trzeba”.

Mowa o zacieklým wrogu średniowiecznej Polski, Krzyżakach. Podobnie pisali o Krzyżakach np. Marcin i Joachim Bielscy (BielKron 1597, s. 148): „Lecz jáko Pan Bog spráwiedliwy, tedy im też tego ná koniec cierpieć nie chciał, á przez krole polskie, pány ich, znácznie je pokarał”.

s. 7/3–8 (Prop 33–38): Którzy z płodnéj Syryjéj niedawno wygnáni, Będąc przeciw pogánóm ná pomoc wezwáni Od pogránicznych ksiąząt narodu polskiego ... Obrócili swé grotty ... ná swé dobrodzieje – Zakon Szpitala Najświétszej Marii Panny Domu Niemieckiego (*Ordo domus Sanctae Mariae Theutonicorum*), od krzyża teutońskiego na płaszczach zwany krzyżackim, utworzony został w czasie III krucjaty w 1190 r. w mieście Akka w Ziemi Świętej, por. BielKron 1597, s. 148: „Skoro Jeruzálem Sáraceni wzięli, wyszli rycerze stámtąd, przyszli do cesárza Fryderyká Wtorego prosić o inne miejsce, gdzie by záłożyć swoj klasztor mogli, á trwác w nim do końca, jáko Bogu posłubili. Przetoż cesarz posłał ich ná pomoc dwádzieścia tysięcy Konradowi ksiązęciu mázowieckiemu do Prus przeciwko pogánóm, którzy tám przyszedwszy, Prusy pogány wypędzili, á sámí ich kráje osiedli”.

O wygnaniu z Syrii nie wspomina Długosz, opisując sprowadzenie Krzyżaków wśród wydarzeń 1230 r. (*Annales* VI, s. 257–258). Wzmiankę na ten temat znaleźć można w relacji Jana z Wiślicy, por. JanWiś II, 48–50, 56–59, 65–67 (przeł. J. Smereka):

Interea viguit feritas et dextra tyranni
 Maumethis nimium, Lybicus qui praefuit arvis
 Ac Syriis ...
 Fratres in Syriis Ptolemaidis incluta regnis
 Moenia sacra Dei ritu sacro coluerunt.
 Impatiens celebris fidei illis resque domosque
 Abstulit, e propriis depellens sedibus omnes ...
 Resonavit fama ...
 Advenisse pios, Mavortia pectora, fratres
 Partibus ex Syriis.
 [Tymczasem Mohameda dzikość rośla w dali,
 Władcy Libii i Syrii groźnego tyrana ...
 Tam bracia ... w Syrii, w Ptolemaidzie, dotąd bez przeszkody
 Boga świętym obrządkiem w sławnym mieście czcili.
 Tyran, nie cierpiąc wiary, którą tam głosili,
 Wydarł im dom i wygnął wszystkich bez litości.
 ... dotarła wieść lotna do uszu Konrada,
 Że przyszła braci zbożnych i dzielnych gromada
 Ze stron Syrii.]

s. 7/3 (Prop 33): z płodnej Syryj – por. Cic. *Dom.* 23: „illam opimam fertilemque Syriam”.

s. 7/5 (Prop 35): Od pogranicznych książąt narodu polskiego – mowa o Konradzie I Mazowieckim (1187/1188–1247), który w 1226 r. do podboju Prus sprowadził Krzyżaków wygnanych właśnie z Węgier.

s. 7/9–10 (Prop 39–40): Psów przykładem wyrodnym, którzy z wilki mają Dobry pokój, a stado zwierzone drapają – *zwierzony* – ‘powierzony, oddany pod opiekę’, por. np. KochPieś, s. 13/17–20 (I, 10, 61–64): „Á ten, co po was dziś państwo sprawuje, Niechaj fortunnie i zdrów nam pánuje, Á zwierzónego nie wzdawa opieku, Áż pełen wieku”; *drapác* – ‘rozszarpywać’, por. np. Mącz, k. 183v/b: „*lanio* ... – drę ná sztuki, rozbieram, drápię”, KochPieś, s. 38/5–8 (II, 5, 17–20):

Ták odbieżálé stádo więc drápáją
 Rozbojce wilcy, gdy po woli máją,
 Że áni pástérz nád owcámi chodzi,
 Áni ostrożnych psów zá sobą wodzi.

Odwołanie do bajki Lorenza Astemia (Abstemiusa), którą Biernat z Lublina spolszczył pt. *Złodziej domowy nieprzyjaciel prawy* i opatrzył epimythionem, por. BierEz, k. R4/b: „Gorszy jest zdrajcą domowy Niżli nieprzyjaciel jáwny: Tego się nigdy wystrzeżesz, Owego nigdy nie możesz”, Rej zaś tak opowiedział prozą, por. RejZwierc, k. 49: „Á mogłby takiego káždego pocziwy pan ... kazać obiesić, jáko on pástérz psá obiesił, czo mu jágn< i>etá jadał. Á gdy go pies pytał: «Czemu mię wieszysz? Áżazci wilk nie więcej krzyw? Ja iżem kilka jágniąt zjadł i chcesz mię strącić,

á byś obliczył, coć wilk owiec álbo koz pojadł, á wždy mu cirpisz?». Powiedział mu pászterz: «Iż nie tak mi wilk krzyw, jáko ty, bo sie ja wilką strzegę i mam go sobie zá nieprzyjaciela, i ciebiem dlatego chował, ábyś mi nań pomagał. Ále ciebie karmię, głaszczę, w jednym domu ze mną mieszkasz, zwierzyłem ci sie wszytkiego, á ty sie ze mną łotrowskie obchodzisz, á w oczy mi pochlebujesz, á po cichu mię zdradzasz. Podziż ná gąłaż». I obiesił go», a tak w mowie wiązanej w epigramacie *Śluga niewierny gorszy niż złodziej*, RejZwierz, k. 119v:

Pies, szczekając, od owiec jął jágniętá jádác.
 Pászterz, go ulápiwszy, chciał go obiesić dác.
 Pies rzekł: „Więcej wilk winien, niechaj mowi, kto chce:
 Ja rzadko gdy jágnię zjem, tenci jada owce”.
 Pászterz mu rzekł: „Nie tak mi ciężko ná obcego,
 Jáko ná cię, gdyżemci zwierzył dobrá swego”.
 ¶Záwždy więtszy domowy złodziej, bo i zdradza,
 Gdyż mu wierzą, niżli ow, co cicho kráść chadza.

Por. też *Rhet. ad Her.* IV, 34, 46: „nam cum canes funguntur officio luporum, cuinam praesidio pecuaria credemus?” („bo gdy psy poczynają sobie jak wilki, komu powierzymy ochronę stad?”) oraz s. 8/9–10 (Prop 65–66) i komentarz.

s. 7/11 (Prop 41): Ále to wszytko ná ich głowę sie wróciło – ná ich głowę sie wróciło – ‘obróciło się przeciwko nim’. Por. np. 3. Reg 2/33a (Leop): „Et revertetur sanguis illorum in caput Ioab, et in caput seminis eius in sempiternum” („Á wroci sie krew ich ná głowę Joábowę i ná głowę potomstwa jego ná wieki”) czy KochPs, s. 205/1–2 (140, 19–20):

Ich rádę chytrą i szkodliwą mowę
 Obróć ná ichże niepobożną głowę.

s. 7/12 (Prop 42): tego niechájąc, co przed láty było – *niecháć* – ‘pomijać milczeniem’, por. np. BierRozm, s. 21: „Ale już ludzi niechajmy, O nas lepak pogadajmy”, KochWr, s. 29/15–17: „Ále niechájąc starych obyczajów, których już w Polsce nie má-ż, wróćmy sie do dzisiejszych”. Por. Cic. *Cat.* 1, 1, 3: „illa nimis antiqua praetereo” („pomijam owe sprawy nazbyt dawne”).

s. 7/14 (Prop 44): Zá zdarzeniem ... twoim – ‘dzięki twojemu wsparciu, błogosławieństwu’, por. np. KochPs, s. 97/19–20 (68, 27–28): „Zá Twym zdarzeniem mają co śpiewać uczciwé Pánienki, wysławiając rycérstwo cnotliwé”, KochFr, s. 112/4–5 (III, 37: *Na dom w Czar- nolesie*, 1–2): „Pánie, to moja práca á zdarzenie Twoje, Ráczyż bogosławieństwo dác do końca swoje”.

s. 7/14 (Prop 44): *Melpomeno* – imię Muzy (Μελπομένη) znaczy po grecku ‘śpiewająca’ lub ‘tańcząca’. Pierwszą wzmiankę o niej znajdujemy w Hezjodowym katalogu Muz (Hes. *Theog.* 77). Występująca od czasów hellenistycznych skłonność do przedstawiania w sztukach plastycznych Melpomeny jako Muzy tragedii (np. posąg z Teatru Pompejusza w Rzymie z 50 r. p.n.e., dziś Luwr, nr inw. Ma 411) nie ma odpowiednika w twórczości starożytnych poetów, w której wraz z innymi Muzami jest ona patronką poezji, zwłaszcza lirycznej, por. np. Hor. *Carm.* I, 24, 2–4: „praecipue lugubris Cantus, Melpomene, cui liquidam pater Vocem cum cithara dedit” („Naucz, Melpomeno, pieśni żałobnych, bo wzięłaś od ojca głos jasny razem z kitarą”, przeł. A. Lam). W liryce łacińskiej Kochanowski opiewał ją jako patronkę pieśni lirycznej sławiącej czy- ny militarne, por. KochLyr, k. C2/5–8 (12, 1–4, przeł. D. Sutkowska):

Solers canendi Melpomene, deum
 Propago, cuius muneris est viros
 Virtute praestantesque factis
 Pierio celebrare cantu.

[Biegła w śpiewie Melpomeno, boska córo, której powinnością jest czcić pieśnią pieryjską mężów przodujących męstwem i czynami.]

s. 7/15–22 (Prop 45–52): *Á* już więc syn książęcy upadł ná koláná ... Zátym mu jest do ręku porporzec podány, ..., jáki ... W żadnym szyku nie był znan áni w bitwach sławnych – por. opis naocznego świadka w GwagKron IV, s. 57: „Potym książę pruskie, zá koniec chorągwie trzymając, nád księgami <świątych> Ewángelij juráment w te słowá czyni: «Ja, Olbrycht Fryderyk, márgrabiá brándeburski w Prusiech, sztetynskie, pomorskie, słowińskie, kászubskie, rugijskie i burgskie książę i burgrabiá norembergski, obiecuję i przysięgam, iż najásniejszemu książęciu á pánu, Pánu Zygmuntowi Augustowi, niezwyćżonemu krolowi polskiemu wielkiemu, książęciu litewskiemu i ruskiemu, i wszytkich ziem pruskich pánu i dziedzicowi, jáko memu przyrodzonemu i dziedzicznemu pánu, i Jego Najásniejszej K<rolewskiej> M<iłości> dziedzicom i potomkom krolewskim, i Koronie Polskiej będę wierny i posłuszny. I Jego Krol<ewskiej> M<iłości> najwyższego májestatu i dziedzicow, i wszytkiej Korony Polskiej dobro obmyśláwać, szkod i niebezpieczeństwá przestrzegáć i wszytko to czynić, co ná wiernego poddánego i hołdowniká náleży, chcę i powinien będę. Ták mi, Pánie Boże, pomóż i te święte Ewángelije». Przyjávwszy tę przysięgę, J<ego> K<rolewska> M<iłość> miecz goły od miecznego koronnego Jędrzejá Zborowskiego wziął i onym książęcia nowego, który sie náchylił, trzy rázy mieczem po grzbiecie według zwyczaju przepásał, mowiąc: «*Accingere gladio tuo super femur tuum, potentissime* [Opasz swe udo mieczem, najpotężniejszy]». Potym náń łańcuch złoty, książęcemu stanowi służący, włożył”.

s. 7/17 (Prop 47): k temu sie znáć wiecznie – ‘poczuwać się do tego na wieki’, por. np. KochFrag, s. 25/15–16 (Pieśń 8, 41–42): „Wszakóż sie k temu záwsze będę znála, Mił mi nie będzie, bych dziś umrzeć miała”.

s. 7/18 (Prop 48): státecnie – ‘niewzruszenie’, por. np. KochPhaen, s. 17/13–14 (375–376): „Á to są wszytki znáki, które wedla siebie Swym porządkiem státecnie tkwíą w obrotnym niebie”.

s. 7/21 (Prop 51): śwíetny – słowo wieloznaczne, tu zapewne ‘łśniący, olśniewający; okazywały’, por. SkarJedn, s. 227: „Grekowie máło przyd tym obrázy wszytki i malowánia popaliwszy, ... nowe á śwíetne stáwili, ná farby się i misterne málárze przesadzájąc”.

s. 7/22 (Prop 52): W żadnym szyku nie był znan – tj. nie był widziany w żadnej bitwie; *szyk* (z niem. *Schick* – ‘określony porządek’) odnosi się do oddziałów ustawionych do walki w określonym porządku (ordynku), por. np. BielKron, k. 439v (o wojsku tatarskim): „tego nie trzeba písáć, gdyżesmy ich wszyscy świádomi, jákie posłuszeństwo u nich, jákie wytrwánie nędze (á ná tym wszytko záleży), iż gory, nie gory, wody nie wody, doły, nie doły, szyku nie zmylá w ciągnieniu”.

s. 7/23 (Prop 53): jáko skoro z drzewá swégo był spuszczoney – ‘jak tylko został rozwinięty z drzewca’, por. np. Mącz, k. 122/a–b: „*a fero etiam venit feretrum* – máry, też drzewo, ná którym chorągiew álbo porporzec i herb noszą”.

s. 7/24 (Prop 54): w z góre – ‘w górę’, dawna postać przysłówka z przedrostkiem *wz-*, który pierwotnie wyrażał kierunek ‘z dołu do góry’.

s. 7/25 (Prop 55): Okazály sie – ‘dały się widzieć’, por. np. RejWiz, k. 187: „nam ten Pan nie chce sie okázáć W práwej swojej istności, áż przydzie śwíát káráć”.

s. 8/1–2 (Prop 57–58): Prussy ... wojują Mázowsze, ludzi wiążą, wsi i miastá psują – por. DługAn V–VI, s. 257 / DługRocz V–VI, s. 321 (przekład zmodyfikowany): „Prussie populus in Regnum Polonie barbaricam feritatem per clandestinas et subitas invasiones et incendia abductionesque personarum utriusque sexus in servitute perpetua evomentibus ...” („Ponieważ szczepy pruskie okazywały barbarzyńską dzikość Królestwu Polskiemu przez potajemne i niespodziewane najazdy oraz pożogi i uprowadzanie w wieczystą niewolę ludzi obojga płci ...”). Długosz zaznacza, że najazdy Prusów były szczególnie dotkliwe dla Konrada Mazowieckiego, por. DługAn V–VI, s. 257 / DługRocz V–VI, s. 322: „cum terras suas haberet cum eisdem barbaris vicinas et conterminas” („gdyż miał ziemie sąsiadujące i graniczące z tymi barbarzyńcami”).

s. 8/1 (Prop 57): Prussy – ‘Prusów’, lud w średniowieczu zamieszkujący tereny między górną Wisłą a Niemnem. Mimo prób chrystianizacji ludność staropruska długo zachowywała pierwotne wierzenia, dlatego do jej podboju sprowadzono zakon krzyżacki.

s. 8/3–4 (Prop 59–60): Konrad ... Krzyżaki ... nád ... Wisłą przy Dobrzyniu s á d zi ł – Konrad Mazowiecki (por. komentarz do s. 7/5 [Prop 35]) dał Krzyżakom w dzierżawę ziemię chełmińską i michałowską. W tekście mowa o Dobrzyniu nad Wisłą, w którym z nadania Konrada mieściła się siedziba braci dobrzyńskich (*Fratres Militiae Christi*) inkorporowanych do zakonu krzyżackiego. Por. DługAn V–VI, s. 257–258 / DługRocz V–VI, s. 321–322: „Cunradus Mazovie dux ... fratres Cruciferos ... in sui solacium ex Almanian ... accersiit. In primario quoque eorum adventu in castro Dobrzyn ... ipsos locat” („książę Mazowsza Konrad ... wezwał na ratunek ... braci Krzyżaków z niemieckiego zakonu ... W pierwszej chwili po ich przybyciu osadza ich w zamku Dobrzyniu”).

s. 8/4 (Prop 60): nád głęboką Wisłą – typowy epitet charakteryzujący rzekę, por. np. SzarżRyt, k. C4v: „ták długo będą pámiétliwe, ... poki W bezportny Euksyn Dniestr pojdzie głęboki”, KochPs, s. 105/15–16 (72, 22–24): „Od głębokiého brodów Eufrátá Będzie pánował do kráju swiátá” czy KochJez, k. B2v/2 (274).

s. 8/5–12 (Prop 61–68): Mágrgrábiowie pomorską ziemię posiadáli I już Gdańsk niedobyty zdrádą otrzymáli. Stárostá zamku bronił, á temu Krzyżacy Ná rátunek bieželi ... s á mi zamek otrzymáli – na skutek zdrady generała pomorskiego Piotra Święca z Nowego margrabiowie brandenburscy zajęli Gdańsk, którego obroną kierował sędzia pomorski Bogusza (ok. 1270 – po 1317; w tekście Kochanowskiego określony *starostą* w znaczeniu ‘urzędnik sprawujący władzę w imieniu króla’, por. np. KochPs, s. 158/10–11 i 13–14 [105, 38–39 i 41–42]: „król puścić go kazał I poruczył mu dwór swój ... Áby stárosty jego, gdy zechce, sadzał Do więzienia”). Wezwani przez niego na pomoc Krzyżacy w 1308 r. pod wodzą Heinricha von Plötzkau odbili co prawda miasto, ale potem sami wymordowali jego załogę, po czym rozpoczęli podbój Pomorza Gdańskiego, które zaanektowali jeszcze w tym samym roku. Por. DługAn IX, s. 54 / DługRocz IX, s. 67: „Exclusionem iudicis Pomeranie Bogusze et aliorum militum de castro Gdansk ad ducem Wladislaum Loktek ... perlata, magna cepit ... torqueri anxietate, intelligens Cruciferorum velatam dolis fidem in perfidie versam esse et in marchionum Brandenburgensium Saxonumque locum magis callidos magisque duos et fallaces hostes subiisse; vehementique tunc primum cepit penitudine urgeri, quod marchionum Brandenburgensium et Saxonum impetus non suis repulisset armis, sed ... Cruciferis frangendos mandasset” („Kiedy ... Władysławowi Łokietkowi doniesiono o usunięciu z zamku Gdańska sędziego pomorskiego Boguszy i innych rycerzy, zaczął się ... głęboko niepokoić, zdając sobie sprawę, że osłonięta podstępami wierność Krzyżaków zmieniła się w przewrotność i że miejsce margrabiów brandenburskich i Sasów zajęli bardziej podstępni, bardziej zawzięci i przewrotni wrogowie. Wtedy po raz pierwszy zaczął gorąco żałować, że nie odparł własnym orężem ataków margrabiów brandenburskich i Sasów, ale ... powierzył poskromienie ich Krzyżakom”).

Por. też BielKron 1597, s. 210–211: „Mistrz pruski Henryk, który był rodem z Sás, ... podjął się bronić jednej połowice zamku, drugiej połowice bronił Bogusz z Pomorzány. Zaczym mǎrgǎbiowie musieli odstąpić od zamku, bo ná nie obleżeńcy często wycieczki czynili ... Zaczym jużby się byli mogli nászy czyście obyść bez Krzyżakow ná zamku i pomocy mistrzǎ pruskiego nie potrzebować, ále że sie sǎmi wdawali w to, což im było rzec ... Áż też ná ostatek ná násze się rzucili i powiązǎli je i Boguszǎ sǎmego do więzienia wsǎdzili ... Zaczym Bogusz i z swemi wszytkiemi musiał, ácz nierad, sprowadzić się z zamku”.

s. 8/9–10 (Prop 65–66): Wilkowi owcę odjął pies niepościgniony, Ále ja sam przedsię zjadł – *odjąć* – ‘odebrać (z rąk napastnika)’, por. np. BielKrom, k. 107: „Á wtył jeden z plebeuszow od rádziej pochwycon jest od sług miejskich o nieposłuszeństwo. Widząc pospolstwo, rzucili się á odjęli go, á gwałt uczynili, stárszym nie folgując”, HistRzym, k. 21: „Á temu, ktoremuż mię był kazał zabić, morscy zbojce odjęli mię”; *niepościgniony* – ‘niedościgły, szybki’, por. np. KołakSzczęśl, k. C3v: „Káždemu swój dzień pewny čás niepościgniony Jest żywotǎ, przetoż ten nász wiek zámierzony”.

Niemal identyczną frazǎ Bielski scharakteryzował wcześniej działania Jánosá Hunyadego, por. BielKron, k. 241: „Nátenczás Jan z Huniadǎ był opiekunem węgierskiej ziemie, który zebrawszy lud wielki, odjął wilkowi owce á sam je pojadł – wypłoszywszy Turki, sam zamki i miǎstǎ pobrał, á nie wrocil z dobrǎ wolǎ”. W obu przypadkach mamy zapewne do czynienia z apoftegmatem nawiązującym do prowokacji, jaką biskup krakowski Gedko miał przeprowadzić na krakowskim dworze księcia seniora Mieszka III Starego. Za *Kronikǎ polskǎ* Kadłubka (ks. IV, rozdz. 2–3) anegdotę opowiedział Długosz pod rokiem 1176 (DługAn V–VI, s. 104–107 / DługRocz V–VI, s. 132–136), za Długoszem z kolei dwukrotnie zreferował ją Bielski, por. BielKron, k. 355v–356: „Miecsław stary ... okrutny, srogi i drapieżny był ná poddǎne swoje, ták iż dla jednej sǎrny álbo łániej zámordowǎł dziesięć gǎw ludzkich ... Á gdy nań był ustǎwiczny płǎcz od pospolitego czǎlowiekǎ ták o podwody, jáko o inne łupiestwǎ, biskup krǎkowski Gedeon nie chciał tego cierpieć, ále náprǎwił jednǎ niewiǎstǎ z smutnǎ twarzǎ, ktora tymi słowy przed krolém mowilǎ: «Miłóściwy krolu, ja, uboga żonǎ, proszę o sprǎwiedliwość. Miǎłam stǎdo owiec, nájęłam pásterze do niego, ktorzy mi je wilki á psy potruili, ták żem przez to przyszlǎ ku wielkiej nǎędzy i upadku». Odpowiedzieli pásterze: «Nie krzywiśmy nic ..., jej syn przyszedł do nas z wielkością psow, ktorzy się rzucili ná owce, myśmy im ich nie mogli odjąć». Rzekł syn: «Wilkim ja szczwał ..., ále nie owce, ták-że psi, niechǎjąc wilkow, potłukli owce». Krol z rádǎmi swemi nálażł być synǎ winnego. Powstał Gedeon biskup i rzekł: «Tuś się sam osǎdził, krolu, tyś jest ten syn, dziedzic tej ziemie, ktorǎs swej mǎcierzy, to jest ziemi polskiej, szkodę przez okrucieństwo udziǎłǎł, gdyś rozpuścił łákome psy, to jest urzǎdники twoje, co połupili owce, to jest ludzi ubogie, á ták wstań á łupiestwǎ więcej niechaj, á temu zeszlǎmu stǎdu co pomoż, áby się zǎsie wspomogło». Krol się rozniewǎł, poszedł precz z rádý, grożǎc biskupowi i innym pánom wypędzeniem i mordowǎnim”. Zob. też BielKron 1597, s. 126–128.

Kontekst macierzysty wyjaśnia, czemu znane przywołania frazy dotyczǎ zawsze dziejów politycznych. Zwrot odnotowano w N. ks. przysł., s.v. *pies* 293, ktǎrej twórcom znane było tylko jedno jego poświadczenie, pochodzǎce z 1649 r., por. S. Twardowski, *Władysław IV król polski i szwedzki*, Leszno 1549, s. 168 (III, 1074–1081):

... Kiedyś tu Wandǎle
Zǎszli beli z Gottǎmi, jego krew i z wieku
Dom dziedziczny. Tych wzglǎdem dawnego opieku
Apostolskiej Stolicy Hiszpani wybili,
Jednǎk owym, co wzięli, gdy tej nie wrócili,

Ták ná to Fráncuzowie chciwie się napięli,
 Że ich stąd rugowali – ále psi odjęli
 Przecież owcę wilkowi, á zjedli ją sámí.

Por. też s. 7/9–10 (Prop 39–40) i komentarz.

s. 8/13 (Prop 69): *Áż i wszystko Pomorze* – por. DługAn IX, s. 57–58, 59, 62 / DługRocz IX, s. 71, 73, 76 (przekład zmodyfikowany): „Conquisita civitate Gdansk et baronibus nobilibusque Pomeranie ... trucidatis, magister Prussie Karolus de Luczerburg ad conquirenda cetera castra Pomeranie exercitum suum promovit ... Redacto in dicionem suam castro Tsczow Karolus Prussie magister exercitum suum in partes ulteriores terre Pomeranie promovit et ... versus castrum Swyecz advenit. Id enim adhuc unum in terra Pomeranie per Polonos et Pomeranie milites ... pro Wladislao Loktek duce tenebatur, cetera omnia aut expugnacione, aut dedicione in potestatem magistri et Cruciferorum deveniant ... castrum Swyecz post decem hebdomadas, ex quo obsideri cepit, magistro et Ordini deditum est ... In hunc modum per eum ordinem ... Pomerania ... Regno Polonie cum strage et interitu multorum milium hominum Polonici generis adempta est” („Po zdobyciu miasta Gdańska i wymordowaniu ... panów i szlachty pomorskiej ... mistrz pruski Karol z Luksemburga rusza ze swym wojskiem w celu zdobycia innych zamków pomorskich ... Mistrz pruski Karol po podbiciu ... zamku Tczewa przesunął swoje wojsko do dalszych części ziemi pomorskiej i ... przybył do zamku Świecie. Ten bowiem jedyny mieli w swych rękach w imieniu księcia Łokietka rycerze polscy i pomorscy ... Cały pozostały obszar dostał się pod panowanie mistrza i Krzyżaków ... Oddano zamek Świecie mistrzowi i zakonowi po dziesięciu tygodniach oblężenia ... W ten sposób ten zakon ... pozbawił Polskę ... Pomorza, dokonując rzezi wielu tysięcy ludzi polskiego pochodzenia”).

s. 8/13 (Prop 69): *Król wojnę gotował* – mowa o Władysławie I Łokietku (ok. 1260–1333), królu Polski od 1320 r. Por. DługAn IX, s. 68 / DługRocz IX, s. 84–85 (wśród wydarzeń 1311 r., przekład zmodyfikowany), gdzie opisana została reakcja Władysława Łokietka na propozycje krzyżackie przedstawione podczas rokowań w Brześciu Kujawskim: „Non movit autem hec supplicatio oblacioque Wladislaum ducem, sed ad indignacionem coleramque accendit ... Tristis et furibundus et de recuperacione terre et hereditatis sue Pomeranie secum et consiliariis suis multa volvens ex Brzesce discedit” („Nie wzruszyła zupełnie księcia Władysława ta prośba i obietnica, ale oburzyła i rozgniewała ... Smutny i wściekły odjechał z Brześcia, przemyślając i odbywając wiele narad ze swymi doradcami nad odzyskaniem dziedzicznej ziemi pomorskiej”). Por. też komentarz do s. 8/21 (Prop 77).

s. 8/14 (Prop 70): *Czech się przeciw jemu z Krzyżaki spisował* – *spisować się* – do czasownika ‘zmawiać się’. Mowa o Janie I Luksemburskim (1296–1346), królu Czech (od 1310), który w 1328 r. razem z Krzyżakami zaatakował Litwę. Łokietek stanął wówczas po stronie Litwinów, najeżdżając Krzyżaków w ziemi chełmińskiej. Por. DługAn IX, s. 96–97 / DługRocz IX, s. 120 (wśród wydarzeń 1317 r.): „Cognito magister et ordo Cruciferorum de Prussia Gerwardum Wladislaviensem episcopum ad summum pontificem et pro decernenda corona duci Wladislao Loktek, et ad querendum de eorum temerariis ausibus ... Avinionem transisse ... nuncios ad Iohannem Bohemie regem cum donariis et largicionibus magne importance transmittunt eumque precio et precibus sollicitant et facile inclinant, ne in Regno Polonie paciatur Wladislaum Loktek in regem erigi” („Mistrz i zakon krzyżacki z Prus, dowiedziawszy się, że biskup Włocławka Gerward udał się do papieża do Awinionu celem uzyskania korony dla księcia Władysława Łokietka i wniesienia skargi na ich zuchwałe i bezczelne poczynania, ... wysyłają ... posłów do króla czeskiego Jana z darami i upominkami o znacznej wartości. Pieniężni i prośbami zabiegają u niego i łatwo go nakłaniają, żeby nie pozwolił na wyniesienie do godności króla w Królestwie Polskim Władysława Łokietka”). Por. też BielKron 1597, s. 215.

s. 8/15 (Prop 71): Żonę królewicowi z Litwy ... niesiono – mowa o Aldonie (ok. 1311–1339), córce wielkiego księcia Litwy Giedymina, którą w 1321 lub 1322 r. zaręczono z synem Łokietka, przyszłym królem Polski Kazimierzem III Wielkim (1310–1370). Po przybyciu do Polski przyjęła ona na chrzcie imię Anna (według Długosza 29 czerwca 1325 r.). Zawarte 16 października 1325 r. małżeństwo przypieczętowało sojusz z Litwą przeciw Krzyżakom. Por. DługAn IX, s. 151 / DługRocz IX, s. 162–163 (przekład zmodyfikowany): „A Gedimino ... Lithwanorum pro ea tempestate principe supremo missis procis Wladislaus Polonie rex filiam in coniugium filio suo, principi Kazimiro, dari optat ... Cum magna gratulatione Gediminus Lithwanie dux procis auditis in affinitatem huiusmodi ultroneum ... prestat consensum ... Nupcie iuxta magnificenciam regalem Cracowie cum magna omnium hilaritate et tripudio celebrantur” („Król polski Władysław, wysławszy ... swatów, prosił Gedymina, podówczas wielkiego księcia litewskiego, żeby jego synowi, księciu Kazimierzowi, dał córkę za żonę ... Książę litewski Gedymin, wysłuchawszy swatów, z wielką radością wyraża chętnie zgodę na tego rodzaju powinowactwo ... Wesele odbywa się w Krakowie z królewskim przepychem, wśród ogromnej powszechnej wesołości i tańców”).

Por. też relację w BielKron 1597, s. 216: „Widząc tedy krol Łokietek zewsząd szkody swoje wielkie, to od Krzyżaków, to od mǎrgrabiów, to od Litwy, umyślił z Litwą w krewność wnieść. I przeto posłał dziewosłęby do Gedyminá książęcia litewskiego, áby córę swoję dał jego synowi Kázimierzowi zá małżonkę, ná co on chętnie pozwolił. Á ták láta Páńskiego 1325. przyniesiona do Krákowá i okrczona ... Á dano jej imię Anná, á pierwej jej było imię Aldoná”.

s. 8/16 (Prop 72): pokój między państwa wieczny stánowiono – por. DługAn IX, s. 151 / DługRocz IX, s. 163 (przekład zmodyfikowany): „Pace autem per huiusmodi affinitatem inter Polonos et Lithuanos composita ... Polonie inhabitatores securitate bona prestita terram ... colere adorsi ... tam Polonis quam Lithwanis a bellis, quibus se impetere consueverant, quiescentibus et magnam inter se observantibus animorum unionem atque caritatem” („Po zawarciu zaś pokoju między Polakami i Litwinami dzięki temu powinowactwu ... mieszkańcy Polski, mając zapewnione bezpieczeństwo, zaczęli uprawiać ziemię ..., ponieważ zarówno Polacy, jak i Litwini zaniechali wojen, w których dawniej zwykli na siebie napadać, i żyli ze sobą w wielkiej jedności i przyjaźni”).

s. 8/17 (Prop 73): Máło dáléj – ‘niedługo później, wkrótce’, por. np. RejPos, k. 63v: „Támże też máło dáléj, gdy ná puszczy onemu głódnemu ludowi, ktorzy szemráli przeciwko Jemu, mánnę był Pan spuścić raczył ...” (to samo wyrażenie stosowano zarówno do relacji czasowych, jak i przestrzennych).

s. 8/17 (Prop 73): król ... Márgrábstwo wojuje – mowa o najeździe Władysława Łokietka wraz z posiłkami litewskimi na Marchię Brandenburską w 1326 r. Analogicznej frazy użyto w charakterze marginalnego tytułiku w kronice Bielskich, por. BielKron 1597, s. 216: „Márgrábstwo Łokietek wojuje”; w *Kronice* z 1564 r. mamy w tym miejscu marginał, por. BielKron, k. 371: „Márgrábstwo zwojowano”. Por. DługAn IX, s. 152 / DługRocz IX, s. 164: „Wladislaus Polonie rex revocatis in animum plurimis scandalis et iniuriis, quibus Regnum Polonie per marchiones Brandenburgenses superiori tempore ... fuit multipharie lacescitum, expeditionem ea estate contra marchiam Brandenburgensem et Woldemarum eius marchionem indicit” („Król polski Władysław, wspomniawszy rozliczne zniewagi i krzywdy, które w ubiegłych latach margrabiowie brandenburscy raz po raz wyrządzali Królestwu Polskiemu, ... wyznacza tego lata wyprawę przeciw Marchii Brandenburskiej i jej margrabiemu Waldemarowi”).

s. 8/18–20 (Prop 74–76): Á cna Krystyná gárdłem częśc swą odkupuje Dobrowolnie, bo słowy pogánin zwiedziony Jéj zacną głowę, nie chcąc, rozdzielił z rámiony – epizod z czasu najazdu Łokietka z 1326 r. przedstawił Długosz, przemilczając imię zakonnicy, por. DługAn IX, s. 133 / DługRocz IX, s. 165: „Sanctimonialis

quedam, ne stupri vim a barbaro pateretur, instructuram se illum, si se ab ea contineret, spondit, quo pacto nullo unquam ferro posset violari, experimentum promissi feriendo cervicem eius primum sumpturus. Id dum barbarus exequitur, virgine occisa ludificatus, didicit servande vindicandeque pudicie gracia in id facinus ab ea se accersitum” („Pewna zakonnica, żeby nie doznać zhańbienia przez barbarzyńcę, przyrzekła mu, że jeśli jej nie tknie, to go nauczy, w jaki sposób żaden miecz nigdy nie będzie mógł go zranić; a sprawdzić jej obietnicę miał wpierw na jej karku. Gdy to barbarzyńca wykonał, oszukany przez dziewicę, która poniosła śmierć, poznał, że ona go zachęciła do tego czynu dla zachowania i uratowania czystości”). Por. Nicolaus von Jeroschin, *Di Kronike von Pruzinlant* (powstała w latach 1331–1335; wyd. E. Strehlke, *Scriptores rerum Prussicarum*, t. I, Leipzig 1861), 26510–26581.

Również Marcin Bielski, dwukrotnie opowiadając ów epizod, nie podał imienia mniszki, por. BielKron, k. 371: „Tám, gdy jednego klasztorá pánieńskiego dobyli, jáko piszą, mniszkę jednę gdy Litwin uchwycił, był oszukan od niej tym obyczajem. Rzekła mu: «Záchowaj mię w uściwości, powiem ci zá pewne, jáko sie ciebie żadne želázo nie imie». On rzekł: «Uczynię to bárzo rad nád tobą, jeśli tego dowiedziesz». Oná rzekła: «Wiedz zá pewne, kiedy moję kość z czoła mego wyjmiesz á będziesz nosił przy sobie, nigdy sie złej rány nie boj». On uwierzył, ściał jej głowę á kość wyjął. Tegoż wieczera u gry obrażon śmiertelnie, pobaczył stałość mniszki, która wolała pociwá śmierć niż sromotny żywot”. Zob. też BielKron 1597, s. 216.

Opowieść stanowi echo legendy hagiograficznej o św. Eufrazji z Nikomedii (zob. H. Rosenfeld, *Die Legende von der keuschen Nonne. Beitrag zur Soziologie und Psychologie von Legenden- und Sagenbildung*, „Bayerisches Jahrbuch für Volkskunde” IV, 1953, s. 41–46).

s. 8/20 (Prop 76): J é j ... głowę ... rozdzielił z ráiony – tj. odciął jej głowę. Podobnie pisał Wergiliusz o zwłokach Priama (Verg. *Aen.* II, 557–558): „iacet ingens litore truncus Avulsumque umeris caput” („Wielki kadłub Padł na wybrzeże, z głową odrąbaną od barków leżą bezimienne zwłoki”, zmieniony przekład Z. Kubiaka).

s. 8/21 (Prop 77): burdá z Krzyżáki – ‘bitwa z Krzyżakami’. Pochodząca z stczes. *burda* – ‘zwada’ (pierwotnie: ‘gra rycerska’) w XVI w. była określeniem neutralnym, por. np. RejAp, k. CC2v: „Apostoł pisze, jaką burdę mają anieli święci z duchy przewrotnemi i jáko je wyciągá á bronią wiernych Páńskich”.

Por. DługAn IX, s. 138 / DługRocz IX, s. 171–172 (wśród wydarzeń 1328 r.): „Obstinatos et censurarum apostolicorum rigorem contemptui habentes magistrum et ordinem Cruciferorum de Prussia Wladislaus rex Polonie perpendens ... expeditionem contra illos indicit et solacia a genero suo Karolo Hungarie rege ceterisque vicinis principibus contrahit, armis iniuriarum suarum et Cruciferorum improbam temeritatem vindicaturus” („Król polski Władysław, widząc, że mistrz i zakon krzyżacki nic sobie nie robią z surowych kar Stolicy Apostolskiej, ... wyznacza przeciw nim wyprawę i ściąga posiłki od swego zięcia, króla węgierskiego Karola, i reszty sąsiednich książąt, zamierzając pomścić swą krzywdę i niegodziwe zuchwalstwo Krzyżaków”).

s. 8/22 (Prop 78): u Czechá – por. komentarz do s. 8/14 (Prop 70). Mowa o wspólnej wyprawie wojsk czeskich i Krzyżaków na ziemię dobrzyńską w 1329 r. Por. DługAn IX, s. 139 / DługRocz IX, s. 175: „Iohannes rex Bohemie, comes de Lucemburg, sollicitatus multis Cruciferorum largicionibus et promissis, cum exercitu ex Bohemis et Almannis mercenariis militibus congesto Prussiam advenit, Cruciferis auxilium contra Wladislaum Polonie regem laturus” („Król czeski, hrabia luksemburski Jan, nakłoniony wieloma prośbami i obietnicami, przybył do Prus z wojskiem złożonym z żołnierzy czeskich i niemieckich najemników, by przyjść z pomocą Krzyżakom przeciw królowi polskiemu”). Zob. też BielKron 1597, s. 217.

s. 8/23–24 (Prop 79–80): Mázwoszánin ściśniony Czechowi hołduje, Á zá dobré sąsiedstvo Krzyżakom dziękuje – *ściśniony* – ‘uciśniony, pokrzywdzony’.

W 1329 r. książę płocki Waław (ok. 1293–1336), zaatakowany przez wojska Jana I Luksemburskiego oraz Krzyżaków, musiał poddać Płock i 29 marca złożył królowi czeskiemu (a nominalnie również polskiemu) hołd lenny. Por. *DługAn IX*, s. 140 / *DługRoc IX*, s. 176 (przekład zmodyfikowany): „Deducit ... et Iohannes Bohemie rex, et Prussie magister Vernerus suos exercitus Mazowiam et civitate Plocensi per plures dies impugnata et obsessa maximis spoliis et incendiis Mazowiam afficiunt; duce autem Mazowie obliganti se Iohanni regi Bohemie ut et tamquam Polonie regi subesse, obsidio soluta est” („Sprowadza potem i król czeski Jan, i mistrz pruski Werner swoje wojska na Mazowsze i atakując oraz oblegając przez wiele dni miasto Płock, szerzą na Mazowszu grabieże i pożary. Zaprzestano oblężenia, kiedy książę mazowiecki zobowiązał się poddać królowi czeskiemu Janowi jako królowi polskiemu”).

s. 8/25 (Prop 81): Számotulski przestawá z Krzyżáki – w 1331 r. wojewoda poznański Wincenty z Szamotuł h. Nałęcz (zm. 1332), żywiąc urazę do polskiego króla, sprzymierzył się z Krzyżakami. Przed bitwą pod Płowcami Łokietek namówił go jednak do przejścia na swą stronę i 27 września Wincenty walczył jako dowódca jego przedniej straży. Por. *DługAn IX*, s. 157–159 i 159–160 / *DługRoc IX*, s. 195–198 i 198–199 (przekład zmodyfikowany): „Vincencius ... de Pomorzani pallatinus Poznaniensis ... adeptum sibi Maioris Polonie capitaneatum et lucris ex eo provenientibus ... se privatum graviter et iniquo animo ferens ... crimen prodende patrie in animum inducit ... Sine omni cunctatione ... ad magistrum Prussie Lutherum adventat ... Pluribus verbis et promissionibus perlicit eum, ut armis sumptis Maiorem Poloniam invadat ... Exercitus itaque magistri superato circa Thorun flumine Visla ad castra et opida Brzesce et Iuniwladislaviam primum, Vincencio de Pomorzani pallatino ducatum prebente ... applicat ... Accepta apud Brzesce et Iuniwladislaviam non mediocri suorum Cruciferi clade et repulsa, in Maioris Polonie interiora furtivis itineribus ... Vincencio pallatino Poznaniensi ad evitendam concremandamque patriam dirigente monstranteque viam perveniunt ... In Thorun multorum opidorum et villarum Maioris Polonie secum vehentes predam, Vincencio pallatino Poznaniensi etiam illos comitante, revertuntur ... Luderus de Brunswig magister Prussie ... comendato Vincencio de Schamotuli pallatino Poznaniensi, quod fidem promissam sincere custodiendo ea, ad que iverat, executus fuisset, ... exercitum ingentem ordinat ... et ad vastandum universum Regnum Polonie sub ducatu Vincencii pallatini Poznaniensis, quem largicionibus et promissis presentibus et futuris ad fidem eque prestandam obligat, transmittit” („Wojewoda ... poznański Wincenty z Pomorzani ..., urażony głęboko o to, że go pozbawiono starostwa wielkopolskiego i płynących z niego zysków ..., knuje zbrodnię zdrady ojczyzny ... Bez żadnego zwlekania ... przybywa do mistrza pruskiego Luter ... Usilnie go namawia, obiecując wiele, aby wkroczył zbrojnie do Wielkopolski ... Wojsko zatem mistrza, przeprawivszy się koło Torunia przez rzekę Wisłę, pod wodzą Wincentego z Pomorzani ... podchodzi pod zamki i miasta Brześć i Inowrocław ... Krzyżacy, którzy pod Brześciem i Inowrocławiem doznali porażki i niemałych strat wśród swoich, tajemnymi drogami wdzierają się szybko w głąb Wielkopolski ... pod wodzą wojewody poznańskiego Wincentego, który im pokazywał drogę do kompletnego wyniszczenia ojczyzny ... Wracają do Torunia w towarzystwie wspomnianego wojewody poznańskiego Wincentego, unosząc ze sobą łup z wielu miast i wsi ... Mistrz pruski Luter z Brunświku ..., wyraziwszy uznanie dla wojewody poznańskiego Wincentego z Szamotuł za to, że tak wiernie dotrzymał przyrzeczenia i przeprowadził to, po co wyruszył, ... organizuje ogromną armię ... i pod wodzą wojewody poznańskiego Wincentego, którego darami i obietnicami dotyczącymi teraźniejszości i przyszłości zobowiązuje do dalszego zachowania wierności, wysyła na pustoszenie całego Królestwa Polskiego”).

s. 8/26–9/1 (Prop 82–83): Ále nawet gdy bitwę stoczyli z Poláki, Pomógł ich bić – *nawet* – ‘na koniec, ostatecznie’, *wet* (ze *śrdniem. wette* – ‘splata’, przenośnie: ‘zakończenie czegoś’) to odszkodowanie za popełniony czyn, stąd dawne znaczenie przysłowka *náwet*,

por. np. CzechEp, s. 274: „On ná początku stworzył niebo i ziemię, i wszystko, co w nich jest, á náwet i człowieka”, KochPhaen, s. 1/19–20 (17–18): „Słusznie go tedy ząwždy naprzód wspominamy, Naprzód i náwet, bo stąd wszystko dobré mamy”.

Por. DługAn IX, s. 164 / DługRocz IX, s. 204–205 (przekład zmodyfikowany): „Rex interim Wladislaus ... ad Vincentium ... de Schamotuli Poznaniensem pallatinum ... experte fidei nuncios secreto mittit monetque illum, ut misere afflicteque patrie ... reliquiis consulat, studia quoque sua et ingenia, perniciem et interitum patrie afferencia, in eius salutem et stabilimentum convertat nec cunctetur hostes sua prodicione traducere ad ruine laqueum ... habiturus perpetuam impunitatem patrate in regem et patriam prodicionis, si scelus scelere compensando Cruciferos perduxerit ad metam stragis et iuste ulcionis. Motus hiis verbis infelix proditor Vincencius ... offert se ad omnia, quae salutem patrie afferre possent” („Tymczasem król Władysław ... posyła ... potajemnie wypróbowanej wierności posłów do wojewody poznańskiego Wincentego z Szamotuł ... Napomina go, by przyszedł z pomocą resztkom biednej, udręczonej ojczyzny, ... żeby swoje wysiłki i podstępny przynoszące zniszczenie i zgon ojczyźnie obrócił na jej ocalenie i umocnienie, żeby się nie ociągał swą zdradą doprowadzić do ruiny wrogów ... Obiecował, że mu zapewni trwałą bezkarność za to, że się dopuścił zdrady wobec króla i ojczyzny, jeżeli oddając zbrodnię za zbrodnię, doprowadzi Krzyżaków do ostatecznej klęski i poniesienia słusznej zemsty. Poruszyły te słowa nieszczęsnego zdrajcę Wincentego ... Oświadczają, że udzieli uczciwie pomocy wszystkim poczynaniom, które mogą ocalić ojczyznę”).

Por. też DługAn IX, s. 168 / DługRocz IX, s. 209 (w opisie bitwy pod Płowcami): „Vincencius de Schamotuli pallatinus Poznaniensis ... Wladislaus Polonie non fefellerit regem, sed in perturbatos hostes cum gentibus et armigeris suis irruens ... plurimam in hostibus stragem fecit ... preliumque in aliquot locis remissius gestum acclamando, adhortando, non militis solum, sed et ducis munere fungens, restituit” („Wojewoda poznański Wincenty z Szamotuł ... nie zawiódł króla polskiego Władysława. Uderzywszy ze swoim ludem i rycerstwem na oszołomionych wrogów ..., dokonał wśród wrogów strasznego spustoszenia. Pełniąc nie tylko obowiązki żołnierza, ale i wodza, wznosząc okrzyki zachęty, wznowił słabnącą już w kilku miejscach walkę”).

s. 9/1–2 (Prop 83–84): Szary leży zmordowany, Którego bąrziej boli zły sąsiad niż rąny – *zmordowany* – ‘wycieńczony, ledwo żywy’, por. np. BielKron, k. 41: „Drugiego dnia zstąło się ząburzenie pospolitego ludu przeciw Aaronowi i Mojżeszowi, mówiąc: ‘Wyście przyczyną zmordowania ludu Bożego’” czy KochPs, s. 62/7–8 (42, 1–2): „Jákó ná puszczy prędkimi psy szczwána Strumieniá szuka łáni zmordowana ...”.

Legendę o Florianie Szarym przekazał Długosz, według którego po bitwie pod Płowcami Władysław Łokietek, DługAn IX, s. 170 / DługRocz IX, s. 212: „offendit illic unum de militibus suis, qui in pugna egregie dimicans multis confossum spiculis habebat corpus, inter cesos et mortuos supinato corpore iacere vivum, utraque manu, patefacto ex vulnere ventre, viscera atque intestina propria attrahentem, Florianum nomine, cognominatum Szarii. Quem diligencius intuitus et pia illi miseratione compassus, ad milites eum comitantes conversus: ‘Quam atrox – inquit – est huius nostri militis, quam contemplamur, pena’. Tum ille spiritu resumpto: ‘Atrocior est – respondet – si quis durum vicinum in una villa consistentem, qualem ego sum expertus, tulerit’. Tum rex: ‘Animequior – inquit – esto, et si ex presenti vulnere incolumis evaseris, scito te liberalitate mea duri vicini societate cariturum’” („napotyka też jednego ze swoich rycerzy, Florianą z przydomkiem Szary, który potykając się w czasie walki niezwykle dzielnie, miał ciało pokute wieloma włóczniami. Leżał żywy między poległymi i zmarłymi na wznak, z otwartym wskutek rany brzuchem i w obydwu rękách trzymał własne jelita i wnętrzności. Król przyjrzał mu się baczniej i wyraziwszy mu serdeczne współczucie, zwrócił się do towarzyszących mu rycerzy i powiada: ‘Jak ciężko cierpi ten nasz rycerz, którego oglądamy’. Wtedy tamten, westchnąwszy,

odpowiada: «Dotkliwsze to cierpienie, jeśli ktoś musi znosić mieszkającego z nim w tej samej wsi przykrego sąsiada, czego ja doświadczyłem». Wtedy król rzecze: «Bądź całkowicie spokojny. Jeśli się wyleczysz z tej rany, wiedz, że dzięki mej hojności pozbędziesz się towarzystwa przykrego sąsiada»”).

Epizod jako legendę herbową spopularyzował Bielski, por. BielKron, k. 373: „Łoktek, jeżdżąc po boisku, ujrzał Floryjaną Szarego, który był we troję przekłoty spisy, á on tkął w się jelitá. Stał nád nim, żałując go, mówiąc: «To ten mękę wielką cierpi». Odpowiedział Floryjan: «Miłościwy krolu, nie toć jeszcze męká, ále kto ma złego sąsiádá we wsi». Z tej przyczyny dał go krol leczyc i sąsiádá jego skupił, á za herb trzy drzewá, Jelity mianowawszy, dárował, odrzuciwszy pierwszy, Kozie Rogi”. Zob. też BielKron 1597, s. 222; PaprHerby, s. 192–193; N. ks. przysł., s.v. *sąsiad, sąsiedzki* 1.

s. 9/3 (Prop 85): *Inszy król, inszé czásy* – por. np. RejZwierc, k. 188: „O nędzny prawco, co ták rozumiesz, nie baczysz, iż podobno musiały być insze czásy i insze pokoje, gdy ták wiele wsi i miast, skąd szlá obroná pospolita, ná czyściec obrocono”. W ten sposób poeta sygnalizuje przejście do epizodów z czasów panowania Kazimierza III Wielkiego (1310–1370), króla Polski od 1333 r. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *król* 7.

s. 9/4 (Prop 86): *Dáli w moc dwiemá królom rádzić o pokoju* – *dáli w moc* – ‘scedowali, przekazali władzę’, por. np. HistJóz, k. A3: „pan moj dał mi wszystko w moc”, BielKron, k. 368: „mu już zaráżem wszytki księstwa polskie w moc dali”; *dwiemá królom* – ‘dwóm królom’ (liczba podwójna).

Mowa o polubownym sądzie króla czeskiego Jana I Luksemburskiego (1296–1346) i władcy węgierskiego Karola I Roberta (1288–1342) z 1335 r. w sprawie przynależności Pomorza – do Polski lub do Krzyżaków. Por. DługAn IX, s. 183 / DługRocz IX, s. 227–228 (wśród wydarzeń 1334 r.; przekład zmodyfikowany): „Quo cercior pax et terrarum, quas Cruciferi occupabant, restitutio provenire posset, duobus arbitris, quorum unum videlicet Karolum Hungarie regem Kazimirus rex pro sua, et Iohannem Bohemie regem alterum, quem magister et Ordo Cruciferorum pro sua partibus eligunt, omnem questionum et differentiarum molem decidendam comittunt ac in eos plena voluntate compromittunt” („Aby tym pewniej mogło dojść do pokoju i zwrotu zagarniętych przez Krzyżaków ziem, obie strony powierzają trudne zadanie rozstrzygnięcia wszelkich sporów i nieporozumień dwu sędziom polubownym (z nich jednego, mianowicie króla węgierskiego Karola, wybiera ze swej strony król polski Kazimierz, a drugiego, króla czeskiego Jana, mistrz i zakon krzyżacki ze swej strony) i bez zastrzeżeń zgadzają się przyjąć ich wyrok”).

Por. DługAn IX, s. 184–185 / DługRocz IX, s. 230–231 (wśród wydarzeń 1335 r.; przekład zmodyfikowany): „Pro guerra et differencia ... per Hungarie regem Karolum et Bohemie Ioannem reges potestate arbitraria decidenda tempus appetebat conveniantque inter se reges, ut pro die sancte Elizabeth in Hungaria in castro Wischegrad coirent illicque de parciis iuribus cognoscerent et pronunciacionem arbitrariam ferrent. Rex itaque Polonie Kazimirus de causa sua sollicitus ... ad informandam illam personaliter ad generum Hungarie regem Karolum se confert et Iohanne Bohemie rege illic eciam personaliter adventante causam sue iniurie ... clarissime deducit et articulosinstruccionesque in scriptum redactas presentibus regibus ordinat. Nec magister et ordo satisfacere compactatis negligunt ... Datis in scriptis articulis, causam et ipsi suam pluribus coloribus, figmenta potius quam existentiam redolentibus, iustificare instruereque contendunt” („Zbliżał się czas rozstrzygnięcia mocą wyroku polubownego przez królów, węgierskiego Karola i czeskiego Jana, wojny i sporu ... Królowie ułożyli się między sobą, że się spotkają w dzień św. Elżbiety na Węgrzech, w zamku Wyszehradzie, że tam rozpatrzą prawa obu stron i ogłoszą wyrok polubowny. Przeto król polski Kazimierz w trosce o własną sprawę ... udaje się do swego szwagra, króla węgierskiego Karola, żeby osobiście ją przedstawić. Kiedy tam przybył również osobiście król czeski Jan, ... bardzo jasno przedstawia doznane krzywdy ... W obecności królów ...

przedstawia na piśmie artykuły i akty urzędowe. Mistrz i zakon dotrzymują niezwłocznie umowy ... Przedstawiając na piśmie ujęte w artykuły dokumenty, usiłują sami usprawiedliwić i wyjaśnić sprawę wieloma wybiegami, zawierającymi raczej zmyślenia niż istotę rzeczy”).

Por. też BielKron, k. 373v–374: „Zjechali sie do węgierskiego Wyszegradu krol czeski Jan i Kárzel krol węgierski obyczajem obermańskim o posiedzenie kráin polskich przez Prusy Krzyżaki, gdzie też i polski krol Kázimierz jechał ... Upominał sie krol polski swoich kráin od mistrzów pruskiego przed nimi, ktore mu posiedli Prusowie niesprawiedliwie. Tám krolowi Kázimierzowi były przysądzone kujawska i dobrzyńska ziemiá, á mistrzowi pruskiemu wiecznie pomorska i zamek Nieszow przy Prusiech zostác ... Mistrz z swoim klasztorem á krol Kázimierz potajemnie sie zgodzili sámí nád wolá innych pánow i biskupow polskich, á tám krol odstąpił pomorskiej ziemié i pieczęci jej pod przysięgami z obu stron, á kujawską i dobrzyńską ziemię wziął”. Zob. też BielKron 1597, s. 225–227.

s. 9/5 (Prop 87): Wyrok naszym nie k myśli, przedsię go trzymają – *nie k myśli* – ‘nie po myśli, niezgodny z oczekiwaniami’, por. np. BielKron, k. 334v: „Zátým proszę, jeśli by tu co było pisano komu nie k myśli, zá odpuszczenie”, RejZwierc, k. 236: „Jam to budował nie tobie, Ty też buduj k woli sobie. Nie gań, co nie k myśli baczysz ... Kázdy k swej myśli buduje”; *trzymać* – ‘dotrzymywać, honorować’ (w St. JK, s.v. *trzymać*, błędna definicja leksykalna), por. np. KochMon, s. 53/6–8 (252–254): „ták Trojánóm i Grékóm sie zdáło, Ábys w pole wyjechał, á tám przysiężecie Trzymać jeden drugiemu, co sobie rzeczećie”.

Por. DługAn IX, s. 185–186 / DługRocz IX, s. 231–232 (przekład zmodyfikowany): „Apparuit Iohannem Bohemie regem advocati magis quam arbitri officio fungi ... Unde et Karolum Hungarie regem suosque consiliarios facile perlicit, ut ea prorsus, que in Bohemia cum Cruciferis digresserat ..., secum senciant, Cuyavie quoque et Dobrinensi terris regi Polonie Cazimiro adjudicatis, terram Pomeranie, que pluribus gradibus illis duabus opulencior feraciorque est, iuris et proprietatis magistri et Ordinis esse decernat. Kazimirus autem Polonie rex, etsi patrimonio hereditateque sua terra Pomeranie arbitramento huiusmodi spoliatum se iri animo mesto amaroque duceret, ... in condiciones huiusmodi et terre Pomeranie abrogacionem ... consentit” („Okazało się, że król czeski Jan spełnia raczej funkcje obrońcy niż rozjemcy ... Toteż zarówno króla węgierskiego Karola, jak i jego doradców łatwo nakłania, by razem z nim zatwierdzili w całości to, co w Czechach ułożył z Krzyżakami ... – by przyznali ziemię kujawską i dobrzyńską królowi polskiemu Kazimierzowi, a ziemię pomorską, która wielekroć jest bogatsza i żyzniejsza od tamtych dwu, uznali za prawowitą własność mistrza i zakonu. A król polski Kazimierz, chociaż ze smutkiem i goryczą myślał o tym, że wskutek tego wyroku zostanie pozbawiony dziedzictwa po ojcu, swojej ziemi pomorskiej, to jednak ... godzi się na ten warunek zabrania ziemi pomorskiej”).

s. 9/6 (Prop 88): sie Niemcy czegoś więcej domagają – por. DługAn IX, s. 190 / DługRocz IX, s. 237–238 (wśród wydarzeń 1336 r.): „Kazimirus ... Polonie rex ... per nuncios et literas Theodricum de Aldemburg magistrum Prussie et Ordinem monet et requirit, quatenus iuxta Hungarie et Bohemie regum decretum et sententiam de terris Cuyavie et Dobrinensi excedant et illarum sibi possessionem resignent. Magister autem et Ordo ... respondent se quidem sentencie et decisioni arbitrali parituros, dummodo rex cum prelati, principibus, baronibus, nobilibus civibusque Regni Polonie per patentis literas terris Pomeranie, Chelmensi et Michaelowiensi corporali etiam prestito iuramento renunciet et decisionem regum huiusmodi literis se servaturum obliget. Literis enim huiusmodi non extantibus, nichil se magister et Ordo respondet de priori tenore mutaturum nec terras Cuyavie et Dobrinensem ... restitutum” („Król polski Kazimierz ... przez posłów i listownie dopomina się i żąda od mistrza pruskiego Teodoryka z Aldemburga i zakonu, żeby zgodnie z postanowieniem i wyrokiem króla węgierskiego i czeskiego ustąpili z ziemi kujawskiej i dobrzyńskiej i oddali mu je w posiadanie. Mistrz zaś i zakon ... odpo-

wiadają, że poddadzą się wyrokowi i decyzji rozjemczej, byleby tylko król z palatami, książętami, panami, szlachtą i obywatelami Królestwa Polskiego przez oficjalny, pisemny dokument, nadto przez złożenie osobiście przysięgi zrzekł się ziemi pomorskiej, chełmińskiej i michałowskiej i by w tym dokumencie zobowiązał się, że będzie przestrzegał wyroku królów. Bez takiego bowiem dokumentu mistrz i zakon nie zmieniają niczego z pierwotnego stanowiska i nie zwrócą ... ziemi kujawskiej i dobrzyńskiej”).

Por. też BielKron, k. 373v: „Á gdy sie krol Kázimierz zá rázem upominał wwiązania w kujawską i dobrzyńską ziemię, nie chcieli Prusacy tego uczynić, áżby pierwej Polacy dali otworzyste listy i przysięgali pánowie z krolem, odstępując wiecznie pomorskiej ziemie”. Zob. też BielKron 1597, s. 227.

s. 9/7 (Prop 89): wici roznoszą – ‘rozsyłają listy zwołujące pospolite ruszenie’ (początkowo rozsyłane przez króla wici miały postać pęków łożyn, przypominających o karze za uchylanie się od obowiązku rycerskiego), por. np. BielKron 1597, s. 291: „krol ... rozesał listy wszędzie (które że ná wiciach noszono, wiciami dziś jeszcze zowią), rozkázując do Prus ná wojnę”, BielKron, k. 419: „Krol śláchtę obesał przez listy, które zowiemy wiciami – nie mogli być tak rychło gotowi, tylko pánowie z rycerskimi ludźmi, tak zá pieniądze, jáko dármo dla Rzeczypospolitej, ruszyli sie przeciwko im”.

Por. DługAn IX, s. 193–194 / DługRocz IX, s. 241–242 (wśród wydarzeń 1337 r.): „Nul-lum profectum Kazimirus Polonie rex ex arbitrali duorum regum pronunciacione et sententia videnssibi accessisse, ... generalem terrarum regni sui agit conventum ... Servitutum ... omnes clamabant, non pacem, belli futuri seminarium et animorum in guerram et odium irritationem, non quietem, negant se ullo pacto in condiciones ipsas consensuros” („Król polski Kazimierz, widząc, że ogłoszony przez dwóch królów wyrok rozjemczy nie przyniósł jemu i jego sprawom żadnej korzyści, ... odbywa walny zjazd swego królestwa ... Wszyscy ... krzyczą, że to niewola, a nie pokój, zarzewie przyszłej wojny i nienawiści, nie układ pokojowy, i twierdzą, że bezwzględnie nie zgodzą się na te warunki”).

s. 9/7–8 (Prop 89–90): papięż hámuje, Á przesłuchawszy sprawy, Krzyżaki winuje – *hámuwać* – ‘powstrzymywać, powściągać’, por. np. GórńRozm, s. 93: „Táke też jesli kto ku złemu ábo wolności, ábo práwá używał, ... wnet krol z rádą zá czásu hámuwał”; *przesłuchawszy sprawy* – ‘wysłuchawszy stron w sprawie’, por. np. LorichKosz, k. 53v: „Nie czyń wyroku, áż obudwu stron przesłuchasz”; *winować* – ‘obwinać, winić’, por. np. KochMon, s. 47/3–4 (57–58): „Ślusnie mię winujesz, Á nád przystojność, brácie, nic nie występujez”.

Kazimierz Wielki zwrócił się o rozpatrzenie kwestii przynależności Pomorza Gdańskiego do Benedykta XII (ok. 1280–1342), trzeciego papieża niewoli awiniońskiej. W 1339 r. nakazał on Krzyżakom zwrot Pomorza Polsce. Por. DługAn IX, s. 194 / DługRocz IX, s. 242 (przekład zmodyfikowany): „Sed dum de gerendo bello, quod pace infecta impendebat, ad consultandum ventum esset, placuit bellum non inferri, sed si inferetur, repelli et Sedi Apostolice questum iri eiusque suffragium implorari. Ad hanc rem cum legatus tanto oneri aptus quereretur, Iohannes Grothonis de Slupcza Cracoviensis episcopus ... lectus est ... Is anno eodem sufficienter de meritis cause instructus, in Awinionem ad Benedictum papam duodecimum profectus est et iniurias Regni Polonie, et pertinaciam magistri et Ordinis ... expositurus” („Ale kiedy przyszło do narady na temat prowadzenia wojny, która groziła, jeśliby uznano zawarty pokój za nieważny, postanowiono nie wszczynać wojny, a w wypadku gdyby ją wszczęto, bronić się, a także wnieść skargę do Stolicy Apostolskiej i prosić o pomoc. Gdy szukano w tej sprawie posła, który by był odpowiedni do podjęcia takiego trudnego zadania, ... wybrano biskupa krakowskiego Jana, syna Grota ... Ten w tym samym roku, odpowiednio pouczony o istocie sprawy, udał się do Awinionu do papieża Benedykta XII, by przedstawić ... krzywdy Królestwa Polskiego i upór mistrza i zakonu”).

Por. też DługAn IX, s. 198–199 / DługRocz IX, s. 247–249 (wśród wydarzeń 1338 r.; przekład zmodyfikowany): „Audita summus pontifex Benedictus duodecimus regis Kazimiri et tocius Regni Polonie querela, ... vix creditum prestare potuit magistrum et Ordinem Cruciferorum in tam sevam Christiani sanguinis effusionem et catholicarum terrarum occupationem ... perpetrasse, nisi Ioannes Cracoviensis episcopus pro verificatione propositorum evidentibus documentis pape et cardinalium ambiguitatem ... dissolveret. Tunc quidem summus pontifex veritate comperta ... Regni Polonie calamitati providendum ... in animum induxit missisque duobus specialibus in Poloniam Apostolice Sedis nunciis ... iniunxit et mandavit, quatenus magistrum et Ordinem, et omnes illis adherentes ... tamquam maleficos et incendiarios auctoritate apostolica in singulis terris Regno Polonie subiectis et aliis vicinis regnis nunciarent nunciisque mandarent pro tam enormibus sceleribus ... excommunicatos et ... compellerent magistrum et Ordinem Cruciferorum ad omnium terrarum occupatarum et dampnorum illatorum plenam et effectualem ... restitutionem” („Papież Benedykt XII po wysłuchaniu skargi króla Kazimierza i całego Królestwa Polskiego ... ledwie mógł uwierzyć, że mistrz i zakon krzyżacki dopuścili się tak okrutnego rozlewu krwi chrześcijańskiej i zagarnięcia ziem katolickich ..., gdyby biskup krakowski Jan nie był rozwiął wątpliwości papieża i kardynałów, zaświadczać jawnymi dowodami prawdziwość swych twierdzeń ... Najwyższy pasterz, poznawszy wtedy prawdę ..., postanowił zapobiec krzywdzie Królestwa Polskiego ... Wysłał zatem do Polski dwóch specjalnych posłów Stolicy Apostolskiej ... i polecił, by mistrza i zakon oraz wszystkich ich zwolenników ... ogłosili przestępcami i podpalczami i za tak straszne zbrodnie polecieli ... uznać za wyklętych. Zlecił nadto, by ... zmusili mistrza i zakon krzyżacki do zwrotu wszystkich zagarniętych ziem i wypłacenia pełnego i całkowitego odszkodowania za krzywdy, jakich się dopuścili”).

s. 9/9–10 (Prop 91–92): ci oto zaś z królem znówu się jednąją, Ale polscy biskupi na to nie zwalają – *na to nie zwalać* – ‘nie przyzwalać na to, nie godzić się na to’, por. np. SarnStat, s. 704: „My, na to bacząc, iż żaden nie ma cudzych rzeczy ruszać, gdzie ten czyje są, na to nie zwala, przerzeczonego Dziwisz powodą w takowej rzeczy skązujemy”.

8 lipca 1343 r. Kazimierz Wielki mimo wyroku papieskiego zawarł w Kaliszu pokój z Krzyżakami, zrzekając się na ich rzecz Pomorza Gdańskiego. Obecni na uroczystości biskupi polscy pod wodzą arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Bogorii ze Skotnik nie potwierdzili swoimi pieczęciami dokumentu. Por. DługAn IX, s. 227–228 / DługRocz IX, s. 283–285: „Kazimirus Polonie rex in condiciones a magistro et Ordine Cruciferorum petitas, pontificibus licet omnibus reluctantibus et graves atque onerosas demonstrantibus, consentire pacemque ... cum magistro et Ordine conficere et inscribere in animum inducit ... Convencionem insuper cum magistro et Ordine in Juveni Wladislawia pro die sancte Marie Magdalene tenendam indicit ... Convencionis autem die adveniente, dum et Kazimirus rex cum prelatibus et baronibus, et magister Prussie Ludolfus Konig cum comandatoribus suis ... convenissent, pacem iniquam Kazimirus rex facit ... solis presulibus, videlicet Iaroslao Gneznensi archiepiscopo, Iohanne Cracoviensi, Mathia Wladislawiensi, Iohanne Poznaniensi et Clemente Ploczensi episcopis a tam turpi federe, quamvis presentes essent, aversis” („król polski Kazimierz ... postanawia zgodzić się na warunki stawiane przez mistrza i Krzyżaków – mimo że wszyscy biskupi są temu przeciwni i wykazują, że są one nader uciążliwe – i zawrzeć oraz podpisać pokój z mistrzem i zakonem ... Wyznacza nadto na dzień św. Magdaleny zjazd z mistrzem i zakonem w Inowrocławiu ... Kiedy zaś nadszedł dzień zjazdu i gdy spotkali się osobiście król Kazimierz z prałatami i panami oraz mistrz pruski Ludolf König ze swoimi komturami, król Kazimierz ... zawiera niesprawiedliwy pokój ... Jedynie biskupi, choć byli tam obecni, nie przyjęli tak haniebnego układu, a to arcybiskup gnieźnieński Jarosław, biskup krakowski Jan, włocławski Maciej, poznański Jan i płocki Klemens”).

O Kazimierzu i zakonie krzyżackim por. też BielKron 1597, s. 229: „dał sie im przywieść do tego, że ... pozwolił im pomorskiej ziemie ..., a tylko ziemie kujawską i dobrzyńską wziął od nich,

co z obu stron pismem i pieczęciami w Káliszu było utwierdzone. Lecz drudzy pánowie polscy ná to nie przyzwálali, ták duchowni, jáko i świeccy, i rycerstwo wszystko. I nie byłá ták pieczęć, jedno krolewska á Zemowitá wiskiego i drugiego Zemowitá czerskiego, i Bolesławá, mázowieckich ksiáząt, á kilku miast”.

s. 9/11 (Prop 93): májestat – ‘tron’, por. np. HistAl, k. G3: „był też on májestat z czystego złotá ná siedm łokiet”.

s. 9/12 (Prop 94): w myślách swoich rozerwány – ‘rozdarty wewnętrznie’, por. np. SkarŻyw s. 471: „Rádził się z tym inych zakonników, ále jedni ták mowili, drudzy owák. I będąc ná myśli rozerwánym, od samego Pána Bogá miał náukę przez sen”, LatHar, s. 50: „rácz mi odpuścić miłościwie oziębłość moję i rozerwáną myśl moję, á niedostatki niedostojnej modlitwy mojej”.

s. 9/13–14 (Prop 95–96): Bo sie náзад ogládał, ná to, co sie działo Przed nogámi, nie pátrząc álbo dbájąc máło – mowa o Ludwiku Węgierskim (1326–1382), który przejął w Polsce rządy po bezpotomnej śmierci Kazimierza Wielkiego i panował w latach 1370–1382, z aluzją do frazy Enn. Ann. trag. fr. 187 Jocelyn ap. Cic. Div. II, 30 (o filozofach, badających niebo): „Quod est ante pedes, nemo spectat” („Na to, co jest pod nogami, nikt nie patrzy”), którą wraz z anegdotą o Talesie tak spolszczył Marcin Bielski, por. BielŻyw, s. 3–4: „Czcie sie też o nim, gdy niektorej nocy od baby z domu wiedzion był, aby na gwiazdy patrzali, upadł do jamy. Baba, żałując jego, rzekła: «O, Tales, czo przed nogami twymi jest, nie możesz widzieć, jákoż tedy, które rzeczy są na niebie, masz ujrzeć?»”.

Ocenę rządów władcy poeta przejął od Długosza, por. DługAn X, s. 18 / DługRocz X, s. 22: „Regni Polonie corpus ... ampliori scissura ebetat et corruptit, ut prorsus etiam tunc appareret Ludowigum regem ... nichil pensi de Regno Polonie stabiliendo aut de hiis, que illi ... abstracta erant, vindicandis habuisse neque de illius profectu et incremento, sed de dismembracione cogitationes et curas intendisse” („Wieloma innymi nadaniami osłabia też i niszczy przez jeszcze poważniejsze rozdzarcie nadszarpniętą już w wieloraki sposób całość Królestwa Polskiego, tak że, krótko mówiąc, już wtedy wydawało się, iż król Ludwik, zasobny dzięki bardzo bogatemu Królestwu Węgierskiemu, nie przykładął zupełnie wagi do umocnienia Królestwa Polskiego i do podnoszenia roszczeń o ziemię, które mu zagarnęli Czesi, Sasowie i Krzyżacy, i zabiega gorliwie nie o jego korzyści i wzrost, ale o jego rozbitcie”).

Podobnie rządy Ludwika charakteryzowano w historiografii renesansowej, por. BielKron, k. 378: „Zá tego to Ludwigá w Polsce żadnego rządu nie było przez niebytność krola, ábowiem łupiestwá, rozboje, rájtárstwá wielkie były. Á który o krzywdę jechał do Węgier, krol go odesłał do krolowej, krolowa zásię do krolá, potym do Polski przez listy do gubernatorów wskazano, oni ná listy nie dbáli, zá listy lepak Węgrzy łupili, ták iż ze wszystkich stron ucisk wielki był”. Zob. też BielKron 1597, s. 256.

s. 9/15–17 (Prop 97–99): Jágełło ... o pokoju rokuje z Krzyżaki. Próžno – rokowác – ‘naradzać się’, por. np. PaprPan, k. Ff4v: „Uśmierz tylko gniew w sobie á z nimi ták rokuj, Jáko sobie krewnemi”, BielKron, k. 89: „A gdy Ezechijaszá ná rokowánie wyzywáli, nie chciał iść do nich sam”.

Władysław II Jagiełło (ok. 1362–1434), wielki książe litewski, który w 1386 r. pojął za żonę córkę Ludwika, Jadwigę Andegaweńską, i został koronowany na króla Polski, w 1404 r. zawarł z zakonem krzyżackim pokój w Raciążu. Kochanowski powtarza informację za Długoszem, który podaje ją wśród wydarzeń 1408 r., por. DługAn X–XI, s. 18–19 / DługRocz X–XI, s. 23–24: „Wladislaus Polonie rex ... cum Ulrico de Iungingen Prussie magistro in oppido Lithuanie Kowno pro die esto Epiphaniarum Domini tenuit dietam. Et quamvis ... de reformandis abrogandisque iniuriis et discordiis plures dies in tractatibus absumpsissent, ... nulla salubri conclusione

edita abinvicem discessum est” („król polski Władysław ... w święto Trzech Króli odbył zjazd z mistrzem Prus Ulrykiem von Jungingen w mieście litewskim Kownie ... Ponieważ jednak mistrz pruski, już wówczas hardy i wyniosły, wzdrygał się przed przyjęciem pokojowych rad ..., obie strony rozjechały się z większą niż przedtem niechęcią i rozdrażnieniem, nie powziawszy żadnej pożytecznej decyzji”).

s. 9/17 (Prop 99): p o d o b n o – ‘jak wiadomo’, por. np. BielKron, k. 282v: „Tám, w tej ziemicy, wszystko jest, co jedno ku żywności należy, okrom winá, ktořemu podobno skały nie lubią”, RejZwierc, k. 252: „Teżci nászy przodkowie podobno pijáli, Ále namilsze piwko, á bárzo bijáli”.

s. 9/17 (Prop 99): w s i g o r á j a – ‘płoną wieś’. Por. DługAn X–XI, s. 61–62 / DługRocz X–XI, s. 72–73: „Wladislaus Poloniae rex ... milites et curienses ... in Brzeszcze collocarat, qui ... prope Thorun se posuerunt in latibulis et sole occidente tabernas ad ripas fluminis Wisle sitas, item villas Nyeschew, Murzinow et alias plures ... in magistri et ordinis Cruciferorum possessione tunc consistentes, sedente magistro Prussie Ulrico ... ad tabulam in cena, igne adhibito incendunt et pulchrum quidem, sed molestum prebuere videntibus spectaculum” („Król polski Władysław ... rycerzy i dworzan umieścił w Brześciu. Zasadzili się w pobliżu Torunia i o zachodzie słońca, gdy tymczasem mistrz pruski Ulryk siedział przy stole i ucztował ..., podłożywszy ogień, podpalają chaty położone nad brzegami rzeki Wisły oraz wieś Nieszawę, Murzynów i wiele innych bardzo pięknych i dobrze zasiedlonych, a będących wówczas w posiadaniu mistrza i zakonu krzyżackiego osiedli, urządzili patrzącym piękne, lecz przykre widowisko”).

s. 9/18 (Prop 100): z a m k ó w m i e d z y s o b ą p r z e d s i ę d o b y w á j ą – *między sobą dobywają* – ‘odbijają sobie nawzajem’; *przedsię* – ‘jednak, mimo to’, por. np. BielKron. k. 408v: „A dla lepszej pewności miał syná i wnuká dąć w zakładzie, przedsię nie dał”.

Por. DługAn X–XI, s. 30–33 / DługRocz X–XI, s. 37–40 (pod 1409 r.): „Magister ... in vigilia Assumpcionis Sancte Marie Virginis ... castrum Dobrzyn circumvallat et ... conquirit et exurit ... Deinde versus castrum Bobrowniki procedens illud similiter continua expugnacione per dedicionem conquirit ... Castro Bobrowniki ... conquisito castrum Zlotoria circumvallat et octo diebus stetit in eius obsidione ... Octavo autem obsidionis die traditur magistro castrum ... Wladislaus rex Poloniae ... in die sancti Michaelis castrum Bydgosza gravi fortitudine circumvallat ... Stabat autem rex cum exercitu suo in eiusdem castri obsidione octo diebus ... et octavo die castrum armis et potencia conquirit” („Mistrz ... w wigilię Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ... oblega gród Dobrzyn ..., zdobywa go i pali ... Potem, posunawszy się pod gród Bobrowniki, atakuje go ustawicznie w podobny sposób i zdobywa, zmuszając do poddania się ... Zdobywszy gród Bobrowniki, oblega zamek Złotorię i przez osiem dni trwa przy jego obleganiu ... W ósmym dniu oblężenia wydano gród mistrzowi ... Król polski Władysław ... w dzień św. Michała oblega z wielkim męstwem zamek Bydgoszcz ... Stał zaś król ze swym wojskiem przez osiem dni ... w czasie oblężenia tegoż zamku. A ósmego dnia potężnym atakiem wojska zdobywa warownię”).

s. 9/19–26 (Prop 101–108): W i d á c z ę b y ł o d á ł é j d w i e w o j s z c z e o g r o m n ę ... Polacy n á g ł o w ę N i e m c e p o r á z i l i – mowa o bitwie pod Grunwaldem 15 lipca 1410 r.

s. 9/19 (Prop 101): d w i e w o j s z c z e – ‘dwie armie’ (liczba podwójna).

s. 9/20 (Prop 102): S t r z e l b ę n á s i e s k ł á d á j ą c – ‘mierząc do siebie z broni palnej’. Por. DługAn X–XI, s. 105 / DługRocz X–XI, s. 123: „Cruciferis Polonorum acies geminata duntaxat bombardum proieccione casso sudore offendere et confundere nitentibus” („Krzyżacy na próżno usiłowali zdwojoną liczbą wyrzucanych z dział pocisków zarzucić oddziały polskie i zmieszać je”).

s. 9/20 (Prop 102): n á s i e s k ł á d á j ą c ... k o p i j e ł o m n ę – ‘kruche kopie’, kopia kopijnika (w XV w. miały one do 400 cm długości) była bronią jednorazową, gdyż kruszyła się przy uderzeniu w przeciwnika, por. np. StrykKron, s. 622: „Kopije nászy łomia, Niemcy też swe

drzewą Drożyście w násznych topią, aż z koni szły trzewą”. Por. *DługAn X–XI*, s. 105 / *DługRocz X–XI*, s. 122–123: „Signis canere incipientibus regius universus exercitus patrium carmen *Bogurodzicza* sonora voce vociferatus est, deinde hastis vibratis in prelium prorupit” („Kiedy zaczęła rozbrzmiewać pobudka, całe wojsko królewskie zaśpiewało donośnym głosem ojczystą pieśń *Bogurodzica*, a potem, potrząsając kopiami, rzuciło się do walki”).

s. 9/21 (Prop 103): Krzyżacy, á z nimi Niemcy i Czechowie – por. *DługAn X–XI*, s. 109 / *DługRocz X–XI*, s. 128: „Cruciferorum ... de Ordine et militum Bohemicorum Alamanicorumque perseverancia labans in plerisque locis prelium restitutum” („Dzięki jednak wytrwałości Krzyżaków z zakonu oraz rycerzy czeskich i niemieckich wznowiono słabnącą w wielu miejscach bitwę”).

s. 9/22 (Prop 104): Litwá, Ruś i Tátárowie – wyliczając oddziały uczestniczące w bitwie pod Grunwaldem, *Długosz* pisze, por. *DługAn X–XI*, s. 92 / *DługRocz X–XI*, s. 107: „Erant preterea in exercitu Lithuanico Alexandri Withawdi ducis magni Lithuaniae quadraginta vexilla, sub quibus milites Lithuani, Rutheni, Samagite et Tartari tantummodo consistebant” („Prócz tego było w wojsku litewskim czterdzieści chorągwi wielkiego księcia litewskiego Aleksandra-Witolda, pod którymi stawili się jedynie żołnierze litewscy, ruscy, żmudzcy i tatarscy”).

s. 9/23 (Prop 105): W bok wojská – ‘na uboczu, z dala od głównych sił’.

s. 9/23 (Prop 105): król dwa mieczá od Niemców przyjmuje – *dwa mieczá* – ‘dwa miecze’ (liczba podwójna). Por. *DługAn X–XI*, s. 101–102 / *DługRocz X–XI*, s. 119–120: „subito nunciatur duos aroldos ..., ex hostium exercitu egressos, duos enses nudos et vagina vacuos deferentes in manibus ... ad regem conductos adesse. Illos siquidem Prussie magister Ulricus ad Wladislaum regem ad conserendum prelium sine cunctatione et dimicandum acie excitaturus, additis insuper superbis mandatis, transmiserat ... Wladislaus autem Polonie rex superba et arroganti legatione Cruciferorum audita gladiis de manibus aroldorum acceptatis ... «Quamvis – inquit – in exercitu meo sufficientes gladios habens hostium meorum gladiis non egeam, pro maiori tamen suffragio, tutela et defensione cause et iusticie mee eciam hos duos gladios ab hostibus meis ... missos et per vos delatos in nomine Domini Dei accepto»” („A król Władysław, wysłuchawszy pełnych pychy i zuchwalstwa słów posłów krzyżackich, przyjął miecze z ich rąk i bez gniewu i jakiegokolwiek niechęci, lecz zalany łzami odpowiada posłom bez namysłu, z dziwną tylko, jakby z nieba daną pokorą, cierpliwością i skromnością: «Chociaż nie potrzebuję mieczów mych wrogów, bo mam w mym wojsku wystarczającą ich liczbę, w imię Boga jednak dla uzyskania większej pomocy, opieki i obrony w mej słusznej sprawie, przyjmę także dwa miecze przyniesione przez was, a przysłane przez wrogów pragnących krwi i zguby mojej oraz mego wojska»”).

Por. też *BielKron*, k. 383v–384: „Á wtenczas pruski mistrz posłał krolowi dwu posłu ..., miecze dwa gołe w rękę mając, z tym poselstwem po niemiecku mówiąc: «Sławny krolu, Ulryk, mistrz pruski, posłał ci dwa mieczá, tobie jeden á brátu drugi, ná pomoc, áby sobá nie trwożył á śmieie sie z nim potykał. Á jesli ciásne pole masz, ustápi-ć swojego, gdzie będzie i tobie, i jemu przestroño». Ták-że sie zstáło, iż musieli ustąpić. Krol wziął miecze, nie gniewał sie áni pyszno odpowíadał, jedno westchnął á Pánu Bogu to poruczył, tylko rzekł: «Áczci ich mam dosyć, wszákże i ty wezmę dla przýgody»”. Zob. też *BielKron* 1597, s. 296.

s. 9/24 (Prop 106): Tátáry Witult już hámuje – według *Długosza* do ucieczki rzucili się Litwini, pod których dowództwem walczyli Tatarzy, i to ich próbował zatrzymać brat stryjeczny Jagiełły, wielki książę litewski Witold Kiejstutowicz (ok. 1354–1430). Por. *DługAn X–XI*, s. 106 / *DługRocz X–XI*, s. 119–120: „Pugna inter Lithuanos, Ruthenos et Tartaros fervente, acies Lithuanica deteriori loco impetum hostilem sustinere non valens esse cepit ..., Cruciferis autem amplius eam prementibus iterum atque iterum cedere et tandem verti in fugam, duce

magno Lithuanie Alexandro nequicquam fugam verbere et clamore valido sistente, coacta est ... Tantus autem metus fugientes pervaserat, ut plerique non nisi Lithuaniam pervenientes fugam sisterent” („Kiedy wrzała zawzięta walka z Litwinami, Rusinami i Tatarami, wojsko litewskie zaczęło słabnąć ... Ponieważ zaś Krzyżacy napierali na nie silniej, musiało się raz po raz cofać i w końcu zwrócić się do ucieczki. Wiekę książę litewski Aleksander starał się biczem i potężnym krzykiem powstrzymać ucieczkę, ale na próżno ... Wróg ścigał je wiele mil, wycinając i zabierając do niewoli uciekających w przekonaniu, że ich już całkowicie pokonał”).

Kochanowski zmodyfikował drażliwą dla Litwinów kwestię z uwagi na unię polsko-litewską zawartą na sejmie lubelskim, w czasie którego miał miejsce opisywany hołd. Również Marcin Bielski, referując to samo wydarzenie w różnym czasie, zmienił rozkład akcentów. W *Kronice, to jest Historii świata* z 1564 r. czytamy, por. BielKron, k. 384: „nászy kronikarze piszą, iż ná prawý rog Witułtowi ludzie przyszli, á ná lewy Polacy. Ále litewski rog przełomion był od Prusow, ták iż drudzy piercháli do Litwy, á pomowili, żeby krol polski i z Witułtem, i ze wszytkimi był porázon”. Natomiast w późniejszej *Kronice polskiej*, por. BielKron 1597, s. 297–298: „Potym, bacząc Krzyżacy, iż prawý rog był słabszy, w ktorym byli postáwieni Litwá, Rusacy, Tátárowie, obrociłi ná nie wszytki mocy swoje, mając sobie zá to, że kiedy ci pierchác będą, tedy zá nimi i Polacy. Nie mogąc tego długo wytrzymać ludzi zbrojnych, Ruś, Litwá, takież Tátárowie poczęli pierchác, ktorych nie mógł Witułt żadną miarą zátzymać, bo ták sprośnie uciekáli, że sie drugi nie obejrzał aż w Litwie; gdzie pomowili, iż násze porázon”).

s. 9/25 (Prop 107): *sercá drugim nie skázili* – ‘nie osłabili męstwa innych’, por. np. BielKron, k. 391v: „Trwála bitwá ná obie stronie jednáko. Gdy przyszło ná jeden uff polski źle sprawny i niezwyčajny ku bitwie, zlékszy sie, poczęli pierchác, drugim serce skázili”, KochTarn, s. 74/7–8 (27–28): „Równym pocztm wielki lud wołoski poráził, Nieprzyjacielom serce i ná potym skázil”.

s. 9/26 (Prop 108): *ná głowę ... porázili* – ‘zadali całkowitą klęskę’, popularny frazeologizm (Sł. XVI notuje 49 użyć), por. np. Mącz, k. 92/a: „*stragem dare* – ná głowę porázić”, BielKron, k. 301: „Łádzisław wyprawił sie przeciw im, poráził je ná głowę” czy KochEpRadz, k. A3v/4 (86): „Ná głowę porázeni Tátárowie dzicy”.

s. 10/1 (Prop 109): *Málbórk zátym obegnan* – ‘Malbork potem oblegany’; *obegnan* – ‘obłożony’, por. np. Mącz, k. 380/a: „*obsessus* ... – obłożony, wojskiem obegnány, okrażony nieprzyjacielmi”. Po wygranej bitwie pod Grunwaldem większość miast krzyżackich poddała się bez walki. Wojska Jagiełły wyprawiły się na stolicę zakonu, bezskutecznie oblegając zamek malborski od 25 lipca do 19 września 1410 r. Por. DługAn X–XI, s. 130–132 / DługRocz X–XI, s. 152–154: „Feria sexta in die sancti Iacobi Apostoli vicesima quinta Iulii Wladislaus Poloniae rex ... in Marienburg feliciter advenit et continuo ex omni parte obsidione castrum vallavit ... Continuabat autem Wladislaus Poloniae rex obsidione illam duobus mensis integris” („W piątek 25 lipca, w dzień św. Jakuba Apostoła, król polski Władysław ... przybywa szczęśliwie do Malborka i natychmiast we wszystkich stron oblega zamek ... A prowadził król polski Władysław to oblężenie bez przerwy przez pełne dwa miesiące”).

s. 10/1–4 (Prop 109–112): *pod Koronowem Dwie wojszcze z sobą czynią obyczajem nowem, Bowiem w puł bitwy z obu stron odpoczywają Raz i drugi – dwie wojszcze z sobą czynią* – ‘dwie armie walczą ze sobą’, por. komentarz do s. 9/19 (Prop 101) oraz np. KochMon, s. 53/9–10 (255–256): „Á Parys z Menelédem czynić z sobą mają – Kto wygra, temu pánia z klenoty przynzają”, StryjKron, s. 527: „Potkáli się dość męźnie i czynili śmieie, I wszystek gwałt ná sobie zbrojnych zátzymáli”.

Przebieg bitwy pod Koronowem, która odbyła się 10 października 1410 r., Kochanowski znał z relacji annalisty, por. DługAn X–XI, s. 154 / DługRocz X–XI, s. 177–178: „Bello itaque

aspermio fervente inter utrosque et neutra parte inclinata aut referente pedem tam vehementi labore et pugna utraque lassata est, ut pugne quasi ex composito fieret interruptio. Acclamatur itaque ab utroque exercitu, ut pugnandi parumper observentur inducie, quas utroque exercitu acceptante disgregiuntur acies et abstersis sudoribus respirant, pausant, gesta nonnulla et actus militares velut familiaritate et conversatione noti memorantur. Facta respiracione et pausa aliquali sublatis induciis acies itidem congregiuntur ... Lassitudine utrosque invadente ... vice altera ad resumendum inducias ab utroque exercitu est acclamatum. Quibus acceptis et exercitibus disgressis nova requie bellatores strenuissimi potiti suos et equorum sudores abstergut” („Wśród najzawziętszej zatem bitwy między obydwoma wojskami, kiedy żadna strona nie ustępowała ani się nie wycofywała, ogromnym wysiłkiem i bojem obydwie strony tak się zmęczyły, że nastąpiło jakby zgodne z umową przerwanie walki. Jedno i drugie wojsko ogłasza zatem, by przez jakiś czas przestrzegano zawieszenia broni. Ponieważ obydwie wojska wyraziły na nie zgodę, oddziały rozchodzą się, a wytarłszy pot, odpoczywają i w czasie przerwy, jakby poruszeni żażyłymi stosunkami i chęcią rozmowy, wspominają niektóre czyny i posunięcia wojskowe. Po odetchnięciu i pewnej przerwie odwoławszy zawieszenie, oddziały porywają się na nowo do walki ... A kiedy jednych i drugich ogarnęło zmęczenie ..., obydwie wojska ogłosiły ponowne zawieszenie broni. Kiedy wyrażono na nie zgodę i wojska rozeszły się, najdzielniejsi wojownicy, uzyskawszy ponowny wypoczynek, ocierają z potu siebie i konie”).

Por. też BielKron, k. 384v: „Prusacy znowu sie zbierali i ludu inego nábyli z Sásyi i od Zyg-muntá królá rzymskiego. Bacząc to Polacy, zbierána družyná z Málej i Wielkiej Polski, i z Mázowsz, ktorých było około sześciu tysięcy, Prusow też zbieranych około dziesięciu tysięcy, zástąpili im u Koronowá, potkáli sie społu. Bili sie tak mężnie, aż sie wszyscy spracowali. Závolał jeden ná odpoczywánie, wszyscy przyzwolili. Á gdy sobie czoła spocieráli á wytchnęli, dawszy sobie znáki, uderzyli w sie, nie folgując sobie”. Zob. też BielKron 1597, s. 307.

s. 10/4 (112): zá trzecim Niemcy sie miészają – informacja podana za Długoszem, por. DługAn X–XI, s. 155 / DługRocz X–XI, s. 178: „Polonicus ... miles gravior in percussos et fugam spectantes invectus gravi hostes cede premit et singulis manipulis hostilibus aversis omnem exercitum hostilem ... superat et plena victoria potitus hostes sternens aut cedit, aut captivat, aut agit in fugam” („Rycerstwo polskie, zaatakowawszy ostrzej przerażonych i myślących o ucieczce wrogów, napiera na nich w krwawej walce, a kiedy wszystkie oddziały wrogów odwróciły się, ... pokonuje całe wojsko nieprzyjacielskie ..., a zdobywszy pełne zwycięstwo i kładąc pokotem wrogów, wybiło ich, wzięło do niewoli lub zmusiło do ucieczki”).

Por. też BielKron, k. 384v: „Wtenczas Miaszy Jan z domu Toporow przebił sie do chorągwie ich, chorążego ściał á chorągiew pochwycił, ... skáził serce Prusom, gdy chorągiew strócili – podáli tył, á naszy je gonili á bili. Á to práwa bitwá była”. Zob. też BielKron 1597, s. 307.

s. 10/5 (Prop 113): Krzyżakom k wóli Czech Polskę wojuje – ‘Czech atakuje Polskę po myśli Krzyżaków’; *k wóli* – ‘zgodnie z wolą, według woli’, por. np. KochFrag, s. 24/14–15 (Pieśń 8, 9–10): „temu gwóli być, niebogá, muszę, Który jáko grzech mierzi moję duszę”.

Mowa o polityce Zygmunta Luksemburskiego (1368–1437), króla Czech od 1419 r., który planował rozbiór Polski między Węgry, Morawy i zakon krzyżacki. Jesienią 1410 r. jego wojska dołączyły do najazdu na ziemię sądecką, który urządził Ścibor ze Ściborzyc. Por. DługAn X–XI, s. 169 / DługRocz X–XI, s. 193–194 (wśród wydarzeń 1410 r.): „Sub idem tempus Stiborius de Stiborzice Transilvanensis palatinus cum duodecim banderiis gencium Sigismundi Hungarie regis ex Bohemis, Moravis et Australibus collectarum ... fines Regni Poloniae per Szramowice ... ingreditur ... Ideo autem Sigismundus Hungarie rex invasionem Poloniae Regni per Stiborium fieri procuraverat, ut ... magistro et Ordini eum vehementer pro defensione sua et in Regnum Poloniae hostilitate stimulantibus ostenderet se sua pollicitatione ... perfunctum esse” („W tym

czasie wojewoda siedmiogrodzki Ścibor ze Ściborzyc z dwunastu chorągwiami wojsk króla węgierskiego Zygmunta zebranych spośród Czechów, Morawian i Austriaków ... przez Sromowce wkracza w granice Królestwa Polskiego ... Tak to król węgierski Zygmunt doprowadził do tego, że Ścibor dokonał tego najazdu na Królestwo Polskie dlatego ..., by mistrzowi i zakonowi, którzy go gorąco namawiali do obrony zakonu i do wrogich kroków w stosunku do Królestwa Polskiego, pokazać, że dotrzymał swej obietnicy”).

s. 10/6 (Prop 114): *tóž u siebie czuje – tj. ma te same problemy (wojnę) u siebie. Zygmunt Luksemburski zaraz po koronacji w 1420 r. został wypędzony z Pragi przez wojska husyckie i mieszczan. Na czeski tron powrócić dopiero w 1436 r.*

s. 10/7 (Prop 115): *Niemce znowu przedsię pod Gołubiem gromią – pod koniec listopada 1410 r. na pomoc Krzyżakom przybyły wojska zakonu z Inflant, które rozłożyły się pod Golubiem. 26 listopada zaatakowali ich Polacy pod wodzą Dobiesława Puchały. Por. DługAn X–XI, s. 170–171 / DługRocz X–XI, s. 195: „Magister ... Livoniae Hermanus de Withkimsemth, forti et numero ex variis nacionibus collecto exercitu, magistro Prussie solacia laturus Prussiam advenit. Robore autem tocius exercitus sui in Golub ... transmisso ipse in Mariemburg cum paucis divertit. Quo gentes regie pro presidiis in Bobrowniki et Rippin locate cognito ... parum iustum congerunt exercitum. Quem Dobeslaus Puchala nobilis de domo Wyenyawa ducendum et regendum suscipiens versus Golub ... intrepidus ire pergit. Quo cum pervenisset, dispositis in loco apto Dobeslaus Puchala insidiis, agmen militum ... versus portas opidi transmittit ... Livonitarum exercitus ... frequens in numero ... de opido exiliens Polonorum agmen pavorem et fugam simulans, quousque ad insidiarum locum perventum foret, insectabatur. Continuo autem regius exercitus ex insidiis prodians et in terga hostilia ruens hostes cedit, prosternit et profligat. Neque nimio pavore percussus resistentiam qualemcunque opposuit, sed in fugam continuo dilapsus in opidum redire festinabat” („Mistrz ... Inflant Herman Windkinsend, zgromadziwszy dzielne i liczne wojsko z różnych narodowości, przybył do Prus, by pomóc mistrzowi pruskiemu. Wyprawiwszy zaś główne siły swego wojska do Golubia ..., sam z garstką rycerzy udał się do Malborka. Na wieść o tym wojsko królewskie umieszczone jako załoga w Bobrownikach i Rypinie ... zgromadziło niezbyt doborowy oddział, a rycerz z rodu Wieniawa, Dobiesław Puchała, podjąwszy się całkowitego nad nim dowództwa, nieustraszony podąża w kierunku Golubia ... Po przybyciu i umieszczeniu w odpowiednim miejscu zasadzki Dobiesław Puchała wysłał oddział wojska w kierunku bram miasta ... Duży oddział ... wojska inflanckiego, wyskoczywszy z miasta, ścigał zastęp polski, który udawał strach i ucieczkę dotąd, aż znaleźli się w miejscu, gdzie przygotowano zasadzkę. Zaś wojsko królewskie wyszedłszy natychmiast z zasadzki i wpadłszy na tyły wrogów, wycina ich i zadaje im dotkliwą klęskę; wojsko wrogów bowiem nie stawiało żadnego oporu, ale rozproszywszy się natychmiast w ucieczkę, śpiesznie wracało do miasta”).*

s. 10/8 (Prop 116): *ci, w bramę się cisnąc, szyje z mostu łomią – szyje z mostu łomią – ‘łamią karki, spadając z mostu’, por. np. BielSjem, s. 31: „Bo wiele takich było, co szyje łamali, Co tureckimi końmi ná pewne kazáli”, WerGość, s. 231–232: „Ále co trzebá nam z cudzych krájoŵ przykładów przywodzić, jáko Pan Bog płáci opilcy káżdemu, poniewáz dosyć tákowych mamy ... przykładów i w nászej milej Polsce máło nierównych ..., że ... márníe i níkczemnie z tego świátá schodzili, jáko też i szyje szkárádzie łamiąc pod końmi zdycháli álbo się też i sami bez żadnego miłosierdzia i lutości szkárádzie pomordowali”.*

Podczas ataku obrońcy Golubia zamknęli bramy, skazując wielu kawalerów mieczowych na śmierć przed nimi. Por. DługAn X–XI, s. 171 / DługRocz X–XI, s. 195: „Verentibus civibus, ne in opidum victores cum victis irrupissent, nondum medietate suorum ingressa portas obcludunt ... In ipsis denique portis gravior orta est compressio et unoquoque alterum premente et prevenire conante impediabatur hostium fuga et frequencior proveniebat collapsorum interitus”

(„Mieszczanie z obawy, żeby zwycięzcy nie wdarli się do miasta ze zwycięzonymi, zamykają bramy, mimo że jeszcze połowa ich ludzi nie weszła do niego ... W samych wreszcie bramach powstał nader wielki ścisk, a ponieważ jeden drugiego cisnął i usiłował wyprzedzić, ucieczka wrogów napotykała przeszkody i raz po raz ci, co padli, ginęli”). Zob. też BielKron 1597, s. 308 (epizod znalazł się w relacji o bitwie pod Tucholą).

s. 10/9 (Prop 117): Tu już ząsię Krzyżacy z królem sie jednają – por. tekst traktatu pokojowego zawartego nad jeziorem Melno 27 września 1422 r., Dogiel, s. 110 (90): „Nos, Vladislaus Dei gratia rex Poloniae ..., Alexander alias Witoldus eadem gratia Magnus Dux Lituaniae ..., ut ... inter nos pax ..., foedus et concordia iugiter usquequaque perfecta et integra, nullo unquam ruitura tempore remaneat, infrascriptis articulis haec duximus regulanda. Imprimis quod inter nos, Regnum Poloniae, Terras Lituaniae ... ab una et ... Magistrum Generalem, Ordinem, terras et subditos ipsius ... parte ab altera omnes dissensiones, controversiae et dampna inter partes hinc inde facta dimissa et totaliter sopita debent esse” („My, Władysław, z Bożej łaski król polski ..., Aleksander *alias* Witold, z teje łaski wielki książę litewski ..., aby ... panowały między nami pokój ..., przymierze i zgoda stale i zawsze zupełne i całkowite, których żaden czas nie zniszczy, za pomocą poniższych artykułów to postanowiliśmy zapewnić: przede wszystkim, że między nami, Królestwem Polskim i ziemiami litewskimi ... z jednej, a ... wielkim mistrzem, zakonem, jego ziemiami i poddanymi ... z drugiej strony, wszelkie niezgody, spory i szkody wyrządzone sobie wzajemnie przez obie strony zostały puszczzone w niepamięć i całkowicie uśpione”).

s. 10/10 (Prop 118): żmódzką płodną ziemię pánom własnym zdają – *pánom własnym zdają* – ‘oddają prawowitym panom’, por. np. StrykKron, s. 180: „wyгнаwszy Ізаслава, власного пана, dla jego okrucienstwa, брата його Візеслава одбитого з в’язніня на кийовську столицю за пана собі преложили”.

Por. Dogiel, s. 111 (90): „Item terrae Samogitarum et Sudonum propter bonum pacis debent apud Regem et Ducem praefatos ac Regnum Poloniae et Ducatum Lituaniae sub limitibus infra scriptis remanere” („Również ziemie Żmudzinów ... dla dobra pokoju powinny pozostawać w niżej opisanych granicach pod władzą wspomnianych króla i księcia oraz Królestwa Polskiego i Księstwa Litewskiego”).

s. 10/11–12 (Prop 119–120): Król duński z królem polskim, mając podéj-rzáné Sasiády, przysięgają ná spiski podané – *przysięgać ná spiski podané* – ‘przysięgać na spisane artykuły (traktatu)’, por. np. BielKron, k. 401: „Potym, spisawszy artykuły tāmże ná sejmie pánowie litewscy z rádami polskimi zjednoczenia Litwy z Polską, postáli z nimi do Litwy do Aleksándra, ná ktore przysięgał”, 219: „dawszy mu swoje artykuły ná spisku”.

Eryk Pomorski (1382–1459), król Danii w latach 1389–1442 (jako Eryk VII), w lipcu 1419 r. zawarł przymierze z Jagiełłą przeciw zakonowi krzyżackiemu. Zob. też BielKron 1597, s. 318; A. Prochaska, *Przymierze Władysława Jagiełły z Danią*, Kraków 1905.

s. 10/13 (Prop 121): Potym Czech wyrok czyni Polakom náchyło – *Polakom náchyło* – ‘na niekorzyść Polaków’, przysłówek stanowi zapewne neologizm poety, Sł. XVI notuje go tylko raz, w tym miejscu. Mowa o wyroku Zygmunta Luksemburskiego w sporze między Polską i Litwą a Krzyżakami wydanym 6 grudnia 1420 r. we Wrocławiu. Por. DługAn XI, s. 113–115 / DługRocz XI, s. 117–120: „Sigismundus tamen rex, Cruciferorum et Almanorum dolis circumventus et largicionbus eorum inescatus, ... sententiam magnam iniusticiam redolentem tulit ... Ex hac itaque sententia ... quilibet sane mentis iustus et diligens rimator poterit deprehendere, videre et palpare sinistra mentem Sigismundi Romanorum regis. In favorem enim Ordinis singulos fere articulos pronunciat, singula vero, que pro rege Polonie facere debuerant, aut supprimit, aut destruit, ostendens ..., quod non arbiter neque iudex fuerat parcium, sed potius partis Crucifere patronus et advocatus” („Król Zygmunt ..., którego osaczyli podstępnie i przekupili

darami Krzyżacy i Niemcy ..., przystąpił ... do ogłoszenia wyroku, który miał znamiona wielkiej niesprawiedliwości ... Na podstawie tego wyroku ... każdy rozsądny, sprawiedliwy i dokładny badacz mógłby zobaczyć i namacalnie stwierdzić przewrotność króla rzymskiego Zygmunta. Niemal wszystkie bowiem paragrafy ogłasza na korzyść zakonu, a wszystko, co winien był zrobić dla króla polskiego, tłumi lub psuje ..., pokazując, że nie był rozjemcą ani sędzią stron, ale raczej opiekunem i obrońcą strony krzyżackiej”).

s. 10/14 (Prop 122): szczęście ... nie służyło – ‘nie sprzyjało szczęście’, por. np. KochPieś, s. 25/28–29 (I, 22, 3–4): „Póki czas był, póki szczęście służyło, Czegoś żądał, o wszystko łąčno było”.

s. 10/15 (Prop 123): miasto złotą, które z wyroku dać mieli – za Złotoryję zakon krzyżacki miał zapłacić złotem 25 tys. florenów w dwóch ratach, por. DługAn XI, s. 114 / DługRocz XI, s. 118: „Item pronunciauit, quod magister et ordo Cruciferorum teneantur regi Polonie pro recuperacione castri Zlothoria solvere viginti quinque millia florenorum infra duos annos proxime futuros, videlicet in festo sancti Georgii proxime venturo unam medietatem et aliam medietatem in festo predicto anni sequentis” („Ogłosił też, że mistrz i zakon krzyżacki mają wypłacić królowi polskiemu za odzyskanie zamku Złotorii dwadzieścia pięć tysięcy florenów w ciągu najbliższych dwu lat, a mianowicie w najbliższą uroczystość św. Jerzego połowę, a drugą połowę w tę samą uroczystość w następnym roku”).

s. 10/16 (Prop 124): Śrebro kładli, a tego Polacy nie chcieli – gdy Krzyżacy nie uścili całej pierwszej raty w złocie, Jagiełło zaczął szykować się do wojny, por. DługAn XI, s. 132 / DługRocz XI, s. 138: „Sancti Georgii die appetente Wladislaus Polonie rex Sbigneum de Oleschnica ... et Ianussium de Koscielec ... ad levandum a magistro et ordine Cruciferorum de Prussia duodecim millia florenorum et quingentos florenorum Hungaricalium, ad quorum solutionem illos Sigismundus Romanorum et Hungarie rex ... dampnaverat, in Thorum transmittit. Et licet Cruciferi datis in solutionem prefate summe aliquot millibus florenorum in auro, residuum argento puro se obtulissent suppleturos, regii tamen nuncii (ita enim a rege mandatum acceperant) nullatenus ad aliud quam aurum monetatum recipiendum poterant induci”) („Kiedy zbliżał się dzień św. Jerzego, król polski Władysław posłał do Torunia prepozyta św. Floriana Zbigniewa z Oleśnicy i wojewodę wrocławskiego Janusza z Kościelca celem podjęcia od mistrza i zakonu krzyżackiego z Prus 12 tysięcy pięciuset florenów węgierskich, na których zapłacenie skazał ich ogłoszonym we Wrocławiu wyrokiem rozjemczym król rzymski i węgierski Zygmunt. I choć Krzyżacy dali kilka tysięcy florenów w złocie tytułem spłaty wspomnianej sumy i zaproponowali, że resztę uzupełnią w czystym srebrze, to jednak posłów królewskich nie można było żadnym sposobem nakłonić do przyjęcia innej monety jak tylko złotej [takie bowiem zalecenie otrzymali od króla]”). Zob. też BielKron 1597, s. 319.

s. 10/17 (Prop 125): wniwecz – tj. na próżno, bez rezultatu, por. np. RejZwierc, k. 167v: „bárzo mu ciężko wrocić, co sie komu zādłużył, á przedsię rad nierad, przydzie Święty Marcin, daj czynisz, á co sie go násádzają álbo námęczą, to wniwecz”.

Por. DługAn XI, s. 132 / DługRocz XI, s. 138: „Non tam siquidem grave quam intolerabile Wladislao Polonie regi et Alexandro Withavdo Lithuanie duci visum est iuxta Sigismundi regis decretum de terra ... Samagicie facere pro Cruciferis cessionem emersurumque defectum aliquem summopere a Cruciferis optabant, quo rex cum sua honestate et Cruciferorum dedecore posset arbitrio contravenire et defectum culpamque transgressionis in Cruciferos contorquere”) („Nie tak zaiste ciężkie, jak nie do zniesienia wydało się królowi polskiemu Władysławowi i księciu litewskiemu Witoldowi ustąpienie na mocy decyzji króla Zygmunta na rzecz Krzyżaków ... Zmudzi. Życzylі sobie bardzo, żeby strona krzyżacka popełniła jakieś uchybienie, aby król mógł, zachowując własną godność, ku pohańbieniu Krzyżaków zdecydowanie przeciwstawić się wyrokowi i zrzucić na Krzyżaków odpowiedzialność za uchybienie wyrokowi i winę za jego przekroczenie”).

s. 10/18 (Prop 126): sprawą césárską – ‘za sprawą cesarza’. Po wyroku wrocławskim Zygmunt Luksemburski, święty cesarz rzymski królestwa niemieckiego od 1433 r., podburzał Krzyżaków do wojny z Polską; zaś – ‘znów, ponownie’, por. komentarz do k. KochJez, k. Bv/6–7 (214–215).

s. 10/19 (Prop 127): pod przymiérzem – ‘w czasie zawiedzenia broni’, por. np. OrzJan I, s. 114–115: „Powiedz mi, césárzu turecki, ma-ż król polski Zygmunt przyjaciela z ciebie za tym przemiérzem?» – «Ma». – «Czemu?» – «Temu, ábym pod tym przymiérzem dostał ziemie węgierskiej»”.

s. 10/20 (Prop 128): klęskę wzięli – ‘przegrali’, por. np. BielKron, k. 308v: „Gdy już tá porażka była i tę klęskę wzięło to lámentliwe krolestwo, onejże nocy mordy, ták po miásteckách, jáko po wsiách, wielkie Turcy czynili”. Mowa o wygranej wojnie z zakonem krzyżackim zakończonę pokojem mełneńskim z 27 września 1422 r.

s. 10/21 (Prop 129): Włódzisláwie – staropolska forma imienia (forma Władysław upowszechniła się pod wpływem czeskim, w staropolszczyźnie obie występowały obocznie); apostrofa do Władysława III Warneńczyka (1424–1444), króla polskiego od 1434 r.

s. 10/22 (Prop 130): czujesz o rozpráwie – ‘masz świadomość (nadchodzącej) wojny’, por. np. OrzJan I, s. 133: „zwłaszczá, iż to Wászá Kró<lewska> M<iłość> o nim czujesz, że to czyni, ... jákoby wszytkę wojnę z Węgier do Polski ... przeniósł”, SkarKazSej, s. 659/b–660/a: „Przeto czujcie o tákiej pladze Boskiej nád wámi, iż P<án> Bog dopuścił pomieszanie rad i rozumow wászych”.

s. 10/23–24 (Prop 131–132): potym bitwę zwodzisz z pogáninem srogim, Który, ách, miał sie cieszyć twoim duchem drogim – *zwodzić bitwę* – ‘toczyć bitwę’, por. np. BielKron, k. 456: „z stárostą z Dámászku i Jerozolimskim bitwę zwodzi i wygrawa wiele”.

Nawiązanie do śmierci Władysława III, mającej miejsce 10 listopada 1444 r. w czasie bitwy pod Warną z wojskami tureckimi pod wodzą sultana Murada II, którą Kochanowski opiewał we *Fragmencie* „*Bitwy z Amuratem u Warny*” (KochFrag, s. 41/3–44/6).

s. 10/25–26 (Prop 133–134): Pátrzażże tu Prussaków, jáko zamki psują, Á wygnawszy Krzyżáki – por. DługAn XIIa, s. 175 / DługRocz XIIa, s. 197–198 (wśród wydarzeń 1453 r.): „Sub huius anni spacio bellum gravissimum ... inter Ludovicum magistrum, comendatores et ordinem Crucifericum ab una et militares, nobiles et cives Prussie partibus ab altera subortum est et tanta atrocitate gestum, ut militaribus, nobilibus et civibus quasi ex composito in predictos Cruciferos consurgentibus ex omnibus castris, civitatibus et fortaliciis illos per expugnationem eicerent et ... in solo castro Marienburg illos includerent” („W ciągu tego roku wybuchła bardzo ciężka wojna ... między mistrzem Ludwikiem, komturami i zakonem krzyżackim z jednej, a rycerzami, szlachtą i mieszczanami Prus z drugiej strony. Prowadzono ją z tak wielką zawziętością, że rycerze, szlachta i mieszczanie jakby umówieni, powstawszy przeciw wspomnianym Krzyżakom, wyrzucili ich ze wszystkich zamków, miast i fortec, zdobywając je. A rozgrabiwszy zdobywane przez długi czas dobra, zamknęli ich jedynie w zamku Malborku”).

s. 10/26 (Prop 134): Koronie hołdują – por. np. DługAn XIIa, s. 176, 185, 202 / DługRocz XIIa, s. 199, 210, 228 (wśród wydarzeń 1454 r.; przekład zmodyfikowany): „Nunciis militarium et civium Prussiae ... dedicionem quinquaginta sex civitatum, quas notabiliores habet Prussia, subieccionemque et obedienciam plenam offerentibus responsum, ut Cracoviam post festum Sancte Marie Virginis Purificationis nuncios cum plena potestate mitterent; efficax se illis responsum ad petita daturum; ... dedicio solemniter et publice accepta est. Et legati fidelitatis, subieccionis et obediencie prestiterunt iuramenta ... Feria tertia ante Ascensionis Domini Casimirus rex thalamum et solium in Circulo Thorunensis civitatis ... conscendens ... homagium

a terra Chelmensi ... accepit” („Posłom rycerzy i miast pruskich ..., którzy proponowali poddanie się pięćdziesięciu sześciu miast spośród znaczniejszych, jakie mają Prusy, ich uległość i pełne posłuszeństwo, odpowiadano, aby po święcie Oczyszczenia Świętej Maryi Dziewicy posłali do Krakowa posłów z pełnym upoważnieniem, a dając im ostateczną odpowiedź na ich prośby ..., wyrażono oficjalnie i formalnie zgodę na poddanie się. A posłowie złożyli przysięgi wierności, uległości i posłuszeństwa ... We wtorek przed uroczystością Wniebowstąpienia Pana król Kazimierz, wszedłszy na podniesienie i na tron ... na rynku miasta Torunia ..., przyjął hołd od ziemi chełmińskiej”).

s. 11/1 (Prop 135): do kupy – ‘(zbili się, zebrali się) razem, w jedno miejsce’, por. np. SarnStat, s. 121: „Bo państwo to, które było prze rozrodzenie królewiców polskich rozerwane i ná sztuczki rozdzielone, ón je zaś reunijował i do jednósci, do kupy przywiódł”, SzarzRytJSzarz, s. nlb. 3: „prace i pismá jego do kupy były zá moim stáraniem zebrane”.

s. 11/1–2 (Prop 135–136): nášzy bitwę śmiele dáli, Ále sprawy nie było – nie dziw, że przegrali – *dąć bitwę* – ‘rozpocząć bitwę’, por. np. ModrzBaz, k. 112v: „Á stądże wie, gdzie ma wojsko szykować, gdzie bitwę dąć á zástawić się”; *sprawy nie było* – ‘brakowało porządku, ładu’, por. np. KochSat, k. B3v/5 (299).

Mowa o bitwie pod Chojnicami 18 września 1454 r. Polacy pod wodzą Kazimierza IV Jagiellończyka mimo przeważających wojsk przegrali starcie sromotnie, ponieważ wpadli w popłoch, gdy w czasie bitwy zostali nieoczekiwanie zaatakowani przez oddział pod dowództwem Henryka Reussa von Plauena młodszego. Por. DługAn XIIa, s. 213 / DługRocz XIIa, s. 241 (przekład zmodyfikowany): „fervente pugna exercitus regius ..., quodam subito terrore peculus et haud dubiam victoriam per stoliditatem deserens, nulla necessitate impellente terga vertit et a paucis in omnes timor diffusus in ignominiosam fugam ceteros traxit. Desertis itaque aciebus, desertis signis et locis passim fuga cepta est et hostibus concessa victoria” („w czasie zawziętej walki wojsko królewskie ..., ogarnięte jakimś nagłym strachem i przez głupotę tracąc niewątpliwie zwycięstwo, bez żadnej konieczności zwraca się do ucieczki, a z kilku ludzi strach przeszedł na wszystkich i pociągnął do haniebnej ucieczki resztę. Po opuszczeniu przeto oddziałów, po porzuceniu chorągwi i posterunków wszędzie zaczęła się ucieczka i wrogom oddano zwycięstwo”).

Por. BielKron, k. 391v: „Potkali sie u Chojnic. Tām porázili Polacy pierwszy uff pruski, w którym zábit Báltázár zegáńskie książe, á Bernát Szumbárski pojman. Drugie uffy potykały sie dobrze, trwála bitwá ná obie stronie jednáko. Á gdy przyszło ná jeden uff polski źle sprawny i niewyzcájny ku bitwie, zlékszy sie, poczęli pierzchać, drugim serce skázili. Krol Kázimierz hámował je, áby sie obrocili náзад, nie mógl nic począc, gdy już wojsko roztrwożone było, máło i sam w nieprzyjacielskie ręce nie przyszedł, áż go swoi przypędzili uciekąc. Poległo tām naszych niemało, á pojmany trzystá”. Zob. też BielKron 1597, s. 403.

s. 11/3–4 (Prop 137–138): Zamki zátym służebni królowi podájá, Á dawno zátzymány swój zóld odbierájá – *służebni* – ‘najemnicy’, por. komentarz do KochSat, k. A2v/15 (49); *podác* – ‘poddac’, por. np. BielKron, k. 349v: „Pomorzanie posłali z wielkimi dáry do krolewicá, podawájác zamek i wszytko, co jest ná nim”.

W lipcu 1456 r. najemnicy czescy stacjonujący w pruskich twierdzach zgodzili się je podać w zamian za wypłacenie zaległego żołdu. Za zebrane pieniądze w maju 1457 r. wykupiono Malbork, Tczew i Iławę. Por. DługAn XIIa, s. 267–268 / DługRocz XIIa, s. 301 (przekład zmodyfikowany): „consiliarii Maioris Polonie ... Ioannem episcopum Wladislaviensem et Petrum Calischensem, et Ioannem Gnesnensem, castellanos, in Thorun conventuros cum Czerwonka transmittunt. Qui in die sanctorum Fabiani et Sebastiani convenientes ... tradunt Czerwoncze viginti quinque florenorum millia. Cui iam per Gdanenses quadraginta aureorum millia tradita erant eo pacto, ut ad festum Pasche residua proteletur solutio. Pro illo quoque tempore dimissio

castrī Marienburg et relaxatio captivorum expleatur atque cum singulis aliis castris et municionibus hostilibus treugas ... indicunt" („Wielkopolscy członkowie rady ... posyłają biskupa wrocławskiego Jana i kasztelanów kaliskiego Piotra i gnieźnieńskiego Jana, by się spotkali z Czerwonką w Toruniu. Ci na spotkaniu w dniu Świętych Fabiana i Sebastiana ... przekazują Czerwonce dwadzieścia pięć tysięcy florenów przywiezionych tutaj z ziem Wielkopolski. Mieszkańcy Gdańska dali mu już 40 tysięcy złotych pod tym warunkiem, że pozostała wypłata zostanie przedłużona do święta Paschy. W tym też czasie ma być oddany zamek Malbork i uwolnieni jeńcy, a ze wszystkimi pozostałymi zamkami i warowniami wrogów ogłaszają zawieszenie broni") oraz *DługAn XIIa*, s. 275–276 / *DługRocz XIIa*, s. 309–310 (wśród wydarzeń 1457 r.; przekład zmodyfikowany): „Et quoniam finalis terminus solutionis perficiende in festo Pasche ... labebatur, plura quoque solvenda restabant, quam que fuerant soluta et verisimile erat et Almanos universos, et aliquos ex Bohemis, lapso festo Pasche, solutionem per lapsum temporis infectam refuturos ... In hac autem difficultate et pene desperatione commisarii regii ... a Gdanensibus civibus et communitate supplementum pecuniarum petunt ... Gdanenses ... supplementum pecuniarum se facturos repromittunt, ad priores condiciones ... ea apposita, ut Casimirus rex quam celeriter Gdansk adveniat" („A ponieważ ostateczny termin dokonania wypłaty mijał w święto Paschy, ... a zostało do wypłacenia więcej niż to, co wypłacono, było rzeczą prawdopodobną, że wszyscy Niemcy i niektórzy z Czechów, gdy minie święto Paschy, odmówią przyjęcia zapłaty z powodu niedotrzymania terminu i wystąpią z zarzutem, że wypłaty nie dokonano ... A w tej trudnej i niemal beznadziejnej sytuacji komisarze królewscy ... mieszczan gdańskich i gminę proszą dodatkowo o pieniądze ... Gdańszczanie ... przyrzekają, że dadzą resztę pieniędzy. Do poprzednich warunków ... dodano, żeby król Kazimierz jak najszybciej przybył do Gdańska"), *DługAn XIIa*, s. 278 / *DługRocz XIIa*, s. 314: „Ampliori ardore congregabantur pecunie per Gdanenses, rege instigante et consiliariis ad explendam residuam solutionem. Propter quod Almani et aliqui Bohemi, qui partibus magistri favebant, ... alcius castrum Marienburg occupant et redigunt in suam potestatem, asserentes se pactis fecisse satis et regem in solutione pro constituto tempore defecisse nec velle amplius aliquas concedere dilaciones" („Pod wpływem nalegań króla i doradców mieszkańcy Gdańska z większym zapałem zbierali pieniądze, celem uiszczenia pozostałej zapłaty. Z tego powodu Niemcy i niektórzy Czesi, którzy popierali mistrza, ... zajmują i przejmują w swoje władanie wyższy zamek Malbork, twierdząc, że zadość uczynili układom, a król zawiódł z zapłatą w ustalonym terminie, i że nie chcą więcej zgodzić się na żadne przekładanie terminu"), *DługAn XIIa*, s. 279 / *DługRocz XIIa*, s. 315: „Rex autem Casimirus ... cum residuitate pecunie Ioannem de Czarnkow castellanum Gnesnensem, Andream de Thanczin, Ioannem de Rithwyani, Ioannem Długosch ... in Marienburg transmittit. Qui illic tribus hebdomadis morati ... rem omnem pro voto expediunt" („A król Kazimierz ... z resztą pieniędzy posyła do Malborka kasztelana gnieźnieńskiego Jana z Czarnkowa, Andrzeja z Tęczyna, Jana z Rytwian, Jana Długosza ... Ci, zatrzymawszy się tam trzy tygodnie ..., załatwiają całą sprawę zgodnie z życzeniem").

Por. też *BielKron*, k. 391v: „Bojąc się służebni oblężenia ná Málborku, ktorých było sześć tysiąc od Polakow, posłáli do krolá, áby im pieniądze záslużone dáł, obiecujác mu zamek Málbork spuścić". Zob. też *BielKron* 1597, s. 410.

s. 11/5 (Prop 139): szczęścia kuszą – ‘próbują szczęścia’, por. np. *CzahTr*, k. H3: „Chcąc go przecię rátować, więc iż przyść do tego Nie mogąc, kusieli w tym przecię szczęścia swego”.

s. 11/7 (Prop 141): Tu pokój zásię poseł papieski stánowi – mowa o kończącym wojnę trzynastoletnią II pokoju toruńskim zawartym 19 października 1466 r. między zakonem krzyżackim a Polską, do którego przyczyniły się rokowania legata papieskiego, biskupa lawantyńskiego Rudolfa z Rüdesheim (ok. 1402–1482). Por. *DługAn XIIb*, s. 153 / *DługRocz*

XIIb, s. 161–162 (przekład zmodyfikowany): „aput Nyeschowam ... pacis tractatus, Rudolpho apostolico legato mediante, sub tribus papilionibus in eam rem dispositis gerebatur” („w Nieszawie ... rozmowy w sprawie pokoju toczyły się za pośrednictwem legata apostolskiego pod trzema ustawionymi w tym celu namiotami”), DługAn XIIb, s. 157–158 / DługRocz XIIb, s. 165–166: „Rudolphus enim apostolicus legatus ad componendum Pruthenicum bellum totis viribus incubuerat maximaque illi, dum suaderet, a magistro et Cruciferis pro condicione sua (quod et Almanus, et apostolicus legatus foret) habebatur fides ... Qui caste sincereque inter partem utramque duobus prope mensibus versatus, fructum est amplissimum sue missionis consecutus” („Albowiem legat apostolski Rudolf z całych sił zabiegał o uspokojenie wojny pruskiej, a mistrz i zakon darzyli go ogromnym zaufaniem, gdy doradzał, że względu na jego stan (ponieważ był Niemcem i legatem apostolskim) ... Ten prawie przez dwa miesiące zajmował się wiernie i uczciwie interesami jednej i drugiej strony. Osiągnął w całej pełni owoc swego posłannictwa”), DługAn XIIb, s. 160 / DługRocz XIIb, s. 168 (przekład zmodyfikowany): „silencio indicto Rudolphus apostolicus legatus pacem inter Casimirum Polonie regem suosque ex una et Ludovicum magistrum et ordinem suosque partibus ex altera feliciter initam, confirmatam et conclusam publicat” („po nakazaniu milczenia legat apostolski Rudolf ogłasza pomyślnie poczęty, zatwierdzony i zawarty ... pokój między królem Polski Kazimierzem i jego ludźmi z jednej strony a mistrzem Ludwikiem, zakonem i ich ludźmi z drugiej”).

Por. też BielKron, k. 395: „Dobycszy krol Kázimierz Chojnic przez oblężenie, uczynioną jest zgodą i zápisáná między Ludowikiem pruskim mistrzem á między k<rolem> polskim wieczna, którą Rudolf poseł papieski swą ręką podpisał i sygnety, krolewskim i pruskiego mistrz, jest zápieczętówána á od pánow rádných potwierdzona. Od tego czasu pomorska ziemiá ku Polsce zásię przyszła, tákież micháłowska i chełmieńska, o ktore sto i pięćdziesiąt lat ustáwicznie walki były”. Zob. też BielKron 1597, s. 442.

s. 11/8 (Prop 142): Krzyżak czołem bije polskiemu królowi – *czołem bić* – ‘oddawać hołd’, por. np. PaprUp, k. C2: „Tu obacz każdy, jaka tam bęła sława krolowi ..., że on okrutnik, ktorego sie wiele narodow bało, onemu panu ich ..., mijając go, jemu czołem bije, dary oddawa i służyć sie ofiaruje”, por. też komentarz do KochJez, k. B4/17–24 (385–392).

Por. DługAn XIIb, s. 164 / DługRocz XIIb, s. 172 (przekład zmodyfikowany): „Tenebiturque quilibet magister de novo in magisterium assumptus regi cuilibet pro tempore post sex menses a die assumptionis se representare personaliter et tam pro se quam comendatoribus et terris Prussiae prestare regi et Regno Polonie de observanda presenti perpetua pace ... iuramentum” („Każdy zaś mistrz, który świeżo objął godność, po sześciu miesiącach od dnia wyboru będzie miał obowiązek przedstawić się osobiście panującemu w danym czasie królowi Polski i złożyć królowi i Królestwu Polskiemu przysięgę, zarówno we własnym imieniu, jak i w imieniu komturów i ziem pruskich, dotyczącą przestrzegania obecnego wieczystego pokoju”) oraz DługAn XIIb, s. 249–250 / DługRocz XIIb, s. 261 (wśród wydarzeń 1469 r.; przekład zmodyfikowany): „Henricus de Plawen, magister novus Prussie generalis ... in Pyotrcoviamadvenit ... et federi pacis perpetue satisfaciens, iusiurandum corporale de fidelitate et subieccione Polonie regibus prestanda in manibus Ioannis episcopi Cracoviensis ... prima die Decembris prestitit” („Nowo obrany wielki mistrz pruski, Henryk z Plawen, ... przybył do Piotrkowa ... i czyniąc zadość przysiędze wiecznego pokoju, dnia 1 grudnia złożył osobiście przysięgę wierności i posłuszeństwa królowi Polski na ręce biskupa krakowskiego Jana”).

Por. też BielKron 1597, s. 451: „Ná końcu tegoż sejmu [scil. piotrkowskiego z 1469 r.], ktory 40 dni stał, przyjechał do krolá Henryk Pláwenijus, będąc już mistrzem pruskim obrány, ktory przysięgę swą krolowi oddał. Záczymsiedział po lewej stronie krolá w rádzie i był udárowan hojnie”.

s. 11/9 (Prop 143): Biskup niedobréj myśli, bo infułę kładzie – Mikołaj Tungen (Nicauls von Tüngen, zm. 1489) został 10 sierpnia 1467 r. wybrany na kolejnego biskupa warmińskiego, ale Kazimierz Jagiellończyk nie uznał wyboru kapituły. Po interwencji króla u papieża Tungen miał oddać urząd (*infułę kładzie*, w St. XVI błędna definicja leksykalna). Nowym biskupem warmińskim w 1471 r. został Andrzej Oporowski, a Tungen sprzymierzył się z zakonem krzyżackim oraz królem węgierskim przeciw władcy polskiemu i dążąc do uniezależnienia Warmii, przejął sporą jej część w ramach tzw. wojny popiej. Por. DługAn XIIb, s. 290–291 / DługRocz XIIb, s. 304–305 (wśród wydarzeń 1472 r.): „Nicolaus Thungen dolore ingenti percussus et in bilem abominandam versus, quod a Sixto papa quarto ex Warmiensi ecclesia in Kamyenensem translatus fuerat, ... conductis mercede quingentis armigeris ... consurgit” („Mikołaj Tungen, przejęty ogromnym bólem i niegodnie oburzony o to, że papież Sykstus IV przeniósł go z biskupstwa warmińskiego na kamieńskie, ... ucieka się do walki, sprowadziwszy za pieniądze pięciuset zbrojnych”). Zob. też BielKron 1597, s. 455–456.

s. 11/10 (Prop 144): Potym go z mistrzem widzę i z Prussaki w ródzie – *w ródzie* – ‘podczas naradzania się, radzącego’, por. np. BielKron, k. 219: „Ná tym sejmie w Rátyszbonie ... Ekkius ... wicherzył, ... rychło potym febrá go ruszyłá, przeto z drugimi nie był w ródzie, wszákże do niego chodzili towarzysze ná rozmowę”.

Por. DługAn XIIb, s. 333 / DługRocz XIIb, s. 346 (wśród wydarzeń 1474 r.): „Sub eodem tempore Nicolaus Thungen, faventibussibi militaribus et civitatibus Prussiae, ... duo castra ... Elsberg et Scheburg fraude et dolo ... in suam redegit dicionem totumque episcopatum Warmiensem et eius castra et civitates extunc occupavit” („W tym samym czasie Mikołaj Tungen przy poparciu rycerzy i miast pruskich ... przejmuje w swoje władanie ... dwa zamki Heilsberg i Seeburg zdradziecko i podstępnie ... Zajął wtedy całe biskupstwo warmińskie i miasta”), DługAn XIIb, s. 420–421 / DługRocz XIIb, s. 436 (wśród wydarzeń 1478 r.; przekład zmodyfikowany): „Rebellionem contra iusiurandum et fedus sancitum Martino Treslar Prussie magistro ... maturante ... Casimirus Polonie rex intelligens, exercitu de mercenariis militibus comparato, in Prussiam ... ad conterendum contumaciam Nicolai Thungen, qui Warmiensem occupabat episcopatum, ... transmittit. At magister Prussiae succurrendum Nicolao Thungen ratus in campum cum suis et Nicolai Thungen egeditur pugnaturus” („Król Polski Kazimierz, zdając sobie sprawę ..., że mistrz pruski Marcin Truchses ... przygotowuje bunt przeciw złożonej przysiędze i zawartemu przymierzu, zebrawszy wojsko z najemnych żołnierzy, wysyła je do Prus ... dla poskromienia zuchwałstwa Mikołaja Tungena, który zajął biskupstwo warmińskie ... A mistrz pruski, przekonany, że należy pomóc Mikołajowi Tungenowi, rusza w pole ze swoimi ludźmi, aby walczyć z nim razem”). Zob. też BielKron 1597, s. 471.

s. 11/11 (Prop 145): Mátyjasz do Prus godzi, lecz mu drógi bronią – *godzić* – ‘kierować się, podążać’, por. np. RejWiz, k. 185: „Ácz nie wiem, kto raczysz być álbo po czym chodzisz, Lecz mi sie zda, gdzie ja był, że tám i ty godzisz”, RejZwierc, k. 222v: „Dziś już prywatá równo z pány chodzi, Nędzna publiká z dáleká k nim godzi”; *drógi mu bronią* – ‘powstrzymują go przed wyruszeniem, zakazują mu wyruszenia’, por. np. Mącz, k. 103/a: „*perimere reditum alii* – bróńić komu wrócenia”, BielSpr, k. 7 (o Rzymianach) „nieprzyjacielowi przeprawy bronili”.

Maciej Korwin (1443–1490), król Węgier i Chorwacji (od 1458) oraz Czech (od 1469), w 1477 r. obiecał wesprzeć wielkiego mistrza krzyżackiego w walkach o Warmię, lecz nie dotrzymał obietnicy ze względu na ataki tureckie na Węgrzech. Por. DługAn XIIb, s. 394 / DługRocz XIIb, s. 410: „Non remiseraut inter hec Cruciferi de Prussia pro renovando contra Regnum et regem Polonie bello animos, sed clandestinis tractatibus illud summopere gerere operis effectum exestuabant. Faciebat eis spes et animos Matthias Hungarie rex, qui ad id bellum gerendum omnem impensam suam pollicitus et operam eos animabat et instigabat” („Tymczasem Krzyżacy

z Prus nie zaniechali zamiaru wszczęcia na nowo wojny z Królestwem i królem Polski Kazimierzem, ale zawierając tajemne umowy, nader gorliwie zabiegali o skuteczne działanie. Czynił im nadzieję i dodawał odwagi król Węgier Maciej, który ich zachęcał i podjudzał do prowadzenia tej wojny, obiecując pokrycie wszelkich jej kosztów i pomoc”), *DługAn XIIb*, s. 417 / *DługRocz XIIb*, s. 431–432 (wśród wydarzeń 1478 r.; przekład zmodyfikowany): „Prussie recens magister Martinus Trukses, totus iam cum Ordine suo in rebellionem et bellum contra Casimirum et Polonie Regnum, Hungarie rege Matthia novos et magnos spiritus (fictos tamen et simulatos magis quam fideles) sibi suggerente ... In campum quoque cum iusto exercitu ... sub tempore, de quo inter ipsum et Matthiam Hungarie regem convenerat, processit ... Sed cum a Hungarie rege se vidisset delusum, qui nec unum pedestrem in eius solacium misit sed intra Budam solaciis, coreis vacans et crapulis se continuit, cum magno rubore et ignominia campum solvere et in tecta redire cum suis omnibus compulsus est” („Nowy mistrz pruski Marcin Truchses ze swym zakonem bez reszty oddał się już przygotowaniom do buntu i wojny z królem Kazimierzem i Królestwem Polskim, szczególnie że król Węgier Maciej podsuwał mu nowe i wielkie (jednak obłudne i raczej zmyślane niż rzetelne) pobudki ... Z odpowiednim też wojskiem ... ruszył do walki w porze, którą ustalił z królem Węgier Maciejem ... Ale gdy zauważył, że zawiódł go król Węgier, który nie przysłał mu na pomoc ani jednego piechura, ale zatrzymał się w Budzie, zajęty uciechami, tańcami i pijatyką, z wielkim wstydem i hańbą musiał zwinąć obóz i wrócić do domu ze wszystkimi swoimi ludźmi”), *DługAn XIIb*, s. 426–427 / *DługRocz XIIb*, s. 441 (wśród wydarzeń 1479 r.): „bellum nihilominus a gentibus regiis contra Nicolaum Thungen in episcopatu Warmiensi continuabatur, festo Purificacionis elapso ... Rex quoque Hungarie Matthias cum omni conatu et studio conabatur magistro et Ordini, et Nicolao Thungen, tanquam iussus a summo pontifice, subvenire et gentes regias de campo depellere. Turcus tamen illi obstabat, qui Regnum Hungarie frequenti vastacione vexabat” („po święcie Oczyszczenia ... wojska królewskie nadal prowadziły wojnę w biskupstwie warmińskim przeciw Mikołajowi Tungenowi ... Król też Węgier Maciej z całym wysiłkiem i gorliwością starał się pomóc, jakoby na rozkaz Najwyższego Pasterza, mistrzowi, zakonowi i Mikołajowi Tungenowi i przepędzić wojska królewskie z pola walki. Przyszkał mu jednak Turek, który ciągłym pustoszeniem nękał Królestwo Węgierskie”).

s. 11/12 (Prop 146): Krzyżacy powinnéj przysięgi się chronią – ‘Krzyżacy uchylają się przed złożeniem hołdu lennego’; *chronić się* – ‘unikać’, por. np. Mącz, k. 223v/b: „osor hominum – nietowarzyski, osobliwy człowiek, który gąrdzi ludźmi albo się chroni pospolitowania z ludźmi”.

Martin Truchsess von Wetzhausen (1435–1489), wielki mistrz krzyżacki od 1477 r., nie złożył władcy polskiemu hołdu lennego. Por. *DługAn XIIb*, s. 407 / *DługRocz XIIb*, s. 423 (wśród wydarzeń 1478 r.): „Non paruit eciam in dieta ... Pyotrcoviensi magister Prussie Martinus Thresler, recenter in magistrum electus, licet fuerit speciali nuncio regio Stanislaw Wysliczki canonico Wysliciensi, ut veniret et debitum fidelitatis iuramentum prestaret, requisitus. Sed nec per literas et nuncios ... regie requisicioni respondit” („Nie zjawił się ... na ... zjeździe w Piotrkowie świeżo wybrany na mistrza Prus Marcin Truchses, choć specjalny poseł królewski, kanonik wiślicki Stanisław Wiślicki, domagał się od niego, aby przybył i złożył należną przysięgę wierności. Ale ani listownie, ani przez posłów nie odpowiedział na żądanie króla”), *DługAn XIIb*, s. 409 / *DługRocz XIIb*, s. 424: „Ioannes Sapyenski Polonie miles et Boiarski Pomeranie miles ... ad magistrum et Ordinem missi sunt, requisituri ..., ut deputet locum ipsemet in Regno et tempus, ad quem irrecuse veniat, fidelitatis iuramentum predecessorum suorum more maiestati regie prestiturus” („Do mistrza i zakonu wysłano rycerza polskiego Jana Sapińskiego i rycerza pomorskiego Bojarskiego, ... aby wyznaczył sam miejsce w Królestwie i czas, kiedy bez sprzeciwu przybędzie, aby zgodnie ze zwyczajem przodków złożyć przysięgę wierności majestatowi królewskiemu”).

s. 11/13 (Prop 147): Firléj zamki wáli – *wálić* – ‘burzyć, zrównywać z ziemią’, por. np. KochJez, k. A3v/12 (92). Kiedy mistrz krzyżacki Albrecht Hohenzollern odmówił w 1519 r. złożenia hołdu Zygmuntowi I Staremu, wyruszyły nań zacieżne wojska polskie pod wodzą hetmana wielkiego i wojewody sandomierskiego (niedługo potem kasztelana krakowskiego) Mikołaja Firleja h. Lewart (zm. 1526). Por. WapKron, s. 164 (przełom lat 1519 i 1520): „Dena equitum peditumque millia extemplo conscripta et in hostem ante festa natalicia sub signis missa, Nicolao Firleio Palatino tum Sendomiriensi omnium copiarum duce constituto. Qui ex Torunio in hosticum egressus Cruciferici ordinis terras populabatur, oppida munita et arces plerasque partim vi, partim deditione cepit; primumque Olstinum minus, Ilavam ... et alia pleraque magistri Ordinis et episcopi Pomesaniensis vallo, fossis et moenibus muratis munita loca perpetuae victoriae cursu in suam redegit potestatem Ianuario et Februario mensibus anno vicesimo humanae salutis supra quinquagesimum et millesimum” („Natychmiast powołano pod broń dziesięć tysięcy jazdy i tyle samo piechoty i przed świętami Bożego Narodzenia wysłano je pod chorągwiami na wroga. Wodzem wszystkich wojsk mianowano Mikołaja Firleja, wówczas wojewodę sandomierskiego. Wyruszywszy z Torunia na obszary wroga, pustoszył ziemie zakonu krzyżackiego i zdobywał obwarowane miasta i twierdze po części siłą, po części dzięki ich kapitulacji: w nieustającym ciągu zwycięstw podporządkował sobie przede wszystkim Olsztyn, Iławę ... i wiele innych umocnionych wałem, fosami i murami miejscowości, należących do mistrza zakonu i biskupa pomezańskiego, w styczniu i lutym roku ludzkiego zbawienia 1520”), WapKron, s. 171 (wśród wydarzeń 1520 r.): „Nicolaus Firlei regis senatusque acceptis mandatis, ut Brunsbergam aggrediretur, ... magnam equitatus partem ad Hinderlandiam vastandam misit ... Redeunte a Regiomonte exercitu, Brandeburga arx, rebus omnibus spoliata, magna ex parte diruta est a Polonis. Castris ante Brunbergam positis, tormenta bellica in eius urbis moenia et turrim praetorii excelsam exonerari coepit; eius turris pars superior crebris globorum ictibus deiecta” („Mikołaj Firlej, otrzymawszy od króla i senatu zadanie zdobycia Brunsbergi [scil. Braniewa], wysłał dużą część jazdy, by pustoszyła Prusy Dolne ... Gdy wojsko wracało z Królewca, Polacy zburzyli znaczną część twierdzy Pokarmin, ogołociwszy ją z wszelkiego mienia. Rozłożywszy się obozem przed Brunsbergą, zaczęli strzelać z armat do murów tego miasta i wysokiej wieży ratuszowej; górna część tej wieży zwała się pod częstymi uderzeniami kul”). Zob. też BielKron 1597, s. 544.

s. 11/14 (Prop 148): Wsi i miastá gorąją – por. WapKron, s. 181–182 (wydarzenia z 1521 r.): „sub quo tempore Iacobus Sencignovius ... Cruciferorum terras ferocissimo percursu longe et late est populatus ... Supra quinquaginta villas ea excursione incendio absumpsit” („W tym czasie Jakub z Sancygniowa spustoszył ziemie krzyżackie, przemierzając je wzdłuż i wszerz z wielką srogością ... Podczas tej wyprawy spalił ponad pięćdziesiąt wsi”).

s. 11/14 (Prop 148): Niemcy już ustáli – *ustać* – ‘utracić siły, zmęczyć się’, por. np. KochFr, s. 68/20–21 (II, 62, 1–2): „Powiédz mi, gdzie się chowasz, bracie Stanisławie, Bom cię tak długo szukał, ażem ustał prawie”.

Por. WapKron, s. 181–182 (wydarzenia z 1521 r.): „Magister Ordinis, posteaquam a spe potiundae Elbingae decidit, fractus animo ad pacem aut inducias cum rege Polono ineundas flecti coepit” („Mistrz zakonu, straciwszy nadzieję na zawładnięcie Elblągiem, upadłszy na duchu, zaczął się skłaniać do zawarcia pokoju lub rozejmu z królem polskim”).

s. 11/15–18 (Prop 149–152): Ná końcu Olbrycht klęczy ..., Á od króla chorągiew ... bierze, Ná niéj ... czarny orzeł śmiały, Niosąc w sercu zwyciężce wielkiego znák mąły – mowa o hołdzie lennym Albrechta Hohenzollerna z 10 kwietnia 1525 r., który na mocy postanowień sekularyzacyjnych zakonu został świeckim księciem pruskim. Por. WapKron, s. 202 (wydarzenia z 1525 r.): „Sigismundus rex ... Albertum marchionem Brandenburgensem, olim Prussiae militiae magistrum, titulo magisterii abrogato,

hoc ipsum genibus flexum orantem, Ducem Kinspergenssem in Prussia creavit” („Król Zygmunt ... margrabię brandenburskiego Albrechta, niegdyś mistrza wojsk pruskich, gdy zrzekł się on tytułu mistrza i sam błagał o to na klęczkach, mianował księciem królewieckim w Prusach”).

Na chorągwi, będącej podarunkiem od polskiego króla, na białym tle wyszyto czarnego orła herbowego Hohenzollernów, od połowy XIV w. będącego herbem wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego (inaczej u Wapowskiego, gdzie mowa o białym orle, por. WapKron, s. 202: „vexillum aquilae candidae”). Małym znakiem wielkiego zwycięzcy była litera „S” na piersi orła, iniciał imienia Zygmunta I Starego (Sigismundus) symbolizujący poddanie się jego władzy. Por. BielKron 1597, s. 554: „Albrycht pruski mistrz ostatni, już bez ubioru krzyżackiego, do króla do Kraków na końcu miesiąca márcá przyjechał, gdzie dnia 10. miesiąca kwietniá krolowi na májestacie w rynku nágotowanym siedzącemu, gdy się ze wszystkim Albrycht oddał, krol onego ksiązęciem królewieckim w Prusiech uczynił i proporzec jemu z herbem orłá czarnego, na szyi koronę á «S» na piersiach májącego, podał, gdzie Albrycht nowe ksiązę krolowi i potomkom jego, i Koronie poddaństwo i wiarę swą przysięgá na wieczne czasy oddał”.

s. 11/18 (Prop 152): zwycięzce wielkiego znák máły – podobny koncept w tytule fraszki *Małemu wielkiej nadzieje Radziwiłł<owi>* (KochFr, s. 121/18 [III, 65]) czy w KochTr, s. 12/24 (13, 3): „Máté pociechy pláć wielkim zálem swoim”.

s. 11/19 (Prop 153): śrébrna rzéká – por. Apul. *Met.* I, 19: „fluvius ... ignavus ibat argento vel vitro aemulus in colorem” („płynęła leniwie rzeka, mogąca współzawodniczyć barwą ze srebrem lub szkłem”). W opisach tarczy Achillesa i Eneasza (por. notę wstępną komentarza do *Proporca*) często wspomina się materiały (głównie metale) użyte do wykonania poszczególnych elementów. Por. np. Hom. *Il.* XVIII, 561–565 (skorygowany przekład I. Wieniewskiego):

ἐν δ' ἐτίθει σταφυλῆσι μέγα βριθοῦσαν ἀλφὴν
καλὴν χρυσεῖην· μέλανες δ' ἀνὰ βότρυες ἦσαν,
ἐσθίκει δὲ κάμαξι διαμπερὲς ἀργυρέην.
ἀμφὶ δὲ κυανέην κάπετον, περὶ δ' ἔρκος ἔλασσε
κασσιτέρου.

[Za czym przedstawił Hefajstos winnicę piękną ze złota,
Ciężką od kiści owocu. Żerdki całe ze srebra
Podtrzymywały rozpięty winokrzew z czarnymi gronami.
Wokół z niebieskiej emalii biegł rów, płótem z cyny ogrodzon.]

Por. też komentarz do s. 11/24–25 (Prop 158–159).

s. 11/19–22 (Prop 153–156): rzéká płynie, Którá, leżąc pod skálą przy powiéwnéj trzcinie, Rozciąglá Wisłá leje krużem mármórowym, Głowę májąc odziáną wieńcem rokitowym – *przy powiéwnéj trzcinie* – ‘obok poruszanej wiatrem trzciny’, por. np. KochPieś, s. 13/26–27 (I, 11, 5–6): „by sie namniéj ná drzewie wzjężyły Powiéwné listki”; *kruż* – ‘dzbán, amfora’, por. np. Mącz, k. 125v/b: „*fidelia* ... – niejáci gliniány kruż, dobra ampula gliniana, z ktorej sie nápijają”; *wieńiec rokitowy* – ‘wieniec z witek wierzby rokity’, por. np. Verg. *Aen.* VIII, 31–34: „deus ipse loci fluvio Tiberinus amoeno Populeas inter ... se attollere frondes Visus ... crinis umbrosa tegebat harundo” (VergKoch, s. 216: „Któremu Tyberinus, bóg onéj kráiny, Ukazał sie z wesołéj rzéki, z topoliny ... á wieńcem sowitym Z trzciny skronie záslonił”).

Wcześniej męska personifikacja Wisły w wieńcu wierzbowym pojawiła się w elegii łacińskiej Kochanowskiego, por. KochEl, s. 73/13–14 (III, 5, 63–64, przeł. E. Buszewicz):

Te salice evinctus flavos pater Istula crines
Iam pridem vitreo laetus ab amne vocat.

[Już od dawna wzywa cię z przejrzystego nurtu, uwieńczysz wierzbiną płowe włosy, radosny bóg Wisły.]

Przedstawienie źródeł strugi jako bóstwa rzecznego wylewającego wody z amfory, znane już antycznej sztuce greckiej, spopularyzowała dawna ikonografia oraz literatura, por. np. wzmiankę o Jordanie u Jacopa Sannazara (*De partu Virginis* III, 298–299): „Ipsę antro medius pronaque adclivis in urna Fundit aquas” („Sam w środku groty, zgięty nad przechylnym dzbanem, wylewa wody”). Tak też wyglądały personifikacje rzek opisane przez Cesarego Ripę (*Ikonologia*, przeł. I. Kania, Kraków 1998, s. 157, 158, 162), który wyjaśniał, iż „rzeki maluje się leżące na znak, że biegają po ziemi”, por. np. opis personifikacji rzeki Arno: „Starzec brodaty i długowłosy, leżący z łokciem wspartym na urnie, z której wypływa woda. Figura ta ma być uwieczniona girlandą bukową”, Padu: „Wielu ... malowało Pad ... jako wspierającego się, podobnie jak inne rzeki, na urnie i z czołem uwiecznionym szuwarami” czy Gangesu: „z wieńcem palmowym na głowie, opierający się – jak inne rzeki – z jednej strony na urnie”.

Wisłę-Wandalina (w tytule utworu określony został on jako „Wandalin abo Wiślny bohater”) jako nagiego starca wspartego łokciem o dzban, z którego wypływają źródła rzeki, ukazano na drzeworycie umieszczonym na karcie tytułowej druku *Chorągiew Wandalinowa* z 1607 r., którego autor naśladował pomysł *Proporca* Kochanowskiego, zob. JurkChor, k. A.

s. 11/21 (Prop 155): Rozciągała – ‘rozciągnięta, długa’. W Sł. XVI forma notowana tylko raz, w tym miejscu, zapewne neologizm poety. W takim znaczeniu powszechnie stosowano leksem *rozciągniony*, por. np. Mącz, k. 162v/b: „*proiectae humi vineae* – rozciągnięte, rozszerzone po ziemi winne mące”.

s. 11/23 (Prop 157): Á do morzá przychodząc, drze sie ná trzy części – tj. przy ujściu rozchodzi się na trzy ramiona: Nogat, Leniwkę i Szkarpawę; *drzeć się* – ‘rozdzielać się’, w takim znaczeniu czasownik notowany w Sł. XVI tylko raz, zapewne neologizm poety. Por. np. Iordanes, *De origine actibusque Getarum* I, 36: „litus ... Oceani, ubi tribus faucibus fluenta Vistulae fluminis ebibuntur”; Conradus Celtis, *Ad Vistulam fluvium, ortum et exitum eius describens*, [w:] idem, *Quatuor libri amorum secundum quatuor latera Germaniae, Noribergae* 1502, I, 15, 43–44: „Vistula ... In Codanum [scil. Bałtyk] triplici plurimus ore fluens”; G. Fabricius, *In Libros metallicos Georgii Agricolae, philosophi praestantissimi. Ad lectorem*, 31, [w:] idem, *De re metallica libri XII*, Basileae 1556, k. α4: „trifido subit aequor Vistula cornu”.

s. 11/24–25 (Prop 158–159): delfinowie gęści Po wiérzchu wody grąją, póltykując złotem – motyw przejęty z ekfrazy tarczy Eneasza (por. notę wstępną komentarza do *Proporca*). Por. Verg. *Aen.* VIII, 673–674 / VergKoch, s. 239:

Et circum argento clari delphines in orbem
Aequora verrebant caudis aestumque secabant.
[i ze srébrá biáli
Wkoło zewsząd ogonmi flági umiátáli
Delfinowie.]

s. 11/26 (Prop 160): Brzégi burstynem świecą – topos opisu brzegów Bałtyku, por. np. SarnStat, s. 105: „Brzegi morskie, kędy bursztyny, łowiska ryb morskich i inné prerogátywy, które w sobie zámyka *dominium maris*”.

s. 11/26 (Prop 160): Piérwsze lice o tem – tj. tego dotyczyły sceny wyszyte na pierwszej stronie *proporca* (na prawej stronie tkaniny), por. np. CzHTr, k. F2: „A wywrocicie te száty ná sobie ná lice, W ktorych dawno ná nice przed ludźmi chodzicie”.

s. 12/3–4 (Prop 163–164): Naprzód jako mężné Ámázony Od Termodontá przybił wiatr w scytyjskie strony – por. Hdt. IV, 110: ὅτε Ἑλληνας Ἀμαζόσι ἐμαχέσαντο ... τότε λόγος τοῦς Ἑλληνας νικήσαντας τῇ ἐπὶ Θερμῶντι μάχῃ ἀποπλέειν ἄγοντας τρισὶ πλοίοισι τῶν Ἀμαζόνων ὅσας ἐδυνάτο ζωγρῆσαι, τὰς δὲ ἐν τῷ πελάγει ἐπιθεμένας ἐκκόψαι τοὺς ἄνδρας. πλοῖα δὲ οὐ γίνωσκεν αὐτὰς οὐδὲ πηδαλίοισι χρᾶσθαι, οὐδὲ ἰστίοισι, οὐδὲ εἰρεσίῃ· ἄλλ’ ... ἐφέροντο κατὰ κύμα καὶ ἄνεμον· καὶ ἀπικνέονται τῆς λίμνης τῆς Μαϊήτιδος ἐπὶ Κρημνούς. οἱ δὲ Κρημνοὶ εἰσι γῆς τῆς Σκυθέων τῶν ἐλευθέρων („Kiedy Hellenowie prowadzili wojnę z Amazonkami, ... wtedy wedle podania Hellenowie, odniósłszy zwycięstwo w bitwie nad Termodontem, odpłynęli na trzech okrętach z wszystkimi Amazonkami, jakie zdołali żywcem pochwycić; te jednak na pełnym morzu rzuciły się na mężów i wymordowały ich. Ale ponieważ nie знаły się na okrętach i nie umiały posługiwać się ani sterem, ani żaglem, ani wiosłem, więc po wycięciu mężczyzn gnane były falą i wiatrem, aż dostały się do Kremnoj nad Jeziorem Meockim. Kremnoj należy do ziemi wolnych Scytów”, tu i niżej przeł. S. Hammer).

Termodont (Θερμῶδων) to wpadająca do Morza Czarnego rzeka (dziś Terme w północnej Turcji), nad którą miały mieszkać Amazonki (zob. np. Ps.-Apollod. *Bibl.* 2, 98).

s. 12/5 (Prop 165): Potym jako mieszkańce támtych ziem trafiły – por. Hdt. IV, 110 (o Amazonkach): ἐληίζοντο τὰ τῶν Σκυθέων („łupy dobytek Scytów”).

s. 12/6 (Prop 166): ná koniec od ojców syny rozmówiły – rozmówić – ‘namówić, przeciągnąć na swoją stronę’, por. np. PudłDydo, k. A2: „Parys, syn Pryjamusá, krolá trojáńskiego, Przypłynął był w dom z książąt greckich do jednego. Rozmowiwszy mu żonę, uniośł ją do Trojei Ku zginieniu ojczyzny i ku strácie swojej”.

Por. Hdt. III, 111–115: οἱ Σκύθαι ... ἔγνωσαν εἰσάσας γυναῖκας. βουλομένοισι ὦν αὐτοῖσι ἔδοξε ... ἐωυτῶν ... τοὺς νεωτάτους ἀποπέμψαι ἐς αὐτάς ... ταῦτα ἐβουλεύσαντο οἱ Σκύθαι βουλομένοι ἐξ αὐτέων παῖδας ἐκγενήσεσθαι. ἀποπεμφθέντες δὲ οἱ νεηνίσκοι ἐποίουν τὰ ἐντεταλμένα ... ἔλεξαν πρὸς τὰς Ἀμαζόνας τάδε οἱ ἄνδρες· „... γυναῖκας ... ἔχομεν ὑμέας καὶ οὐδὰμὰς ἄλλας”. αἱ δὲ πρὸς ταῦτα ἔλεξαν τάδε· „... εἰ βούλεσθε γυναῖκας ἔχειν ἡμέας ..., ἐλθόντες παρὰ τοὺς τοκέας ἀπολάβητε τῶν κτημάτων τὸ μέρος, καὶ ἐπειτα ἐλθόντες οἰκώμεν ἐπ’ ἡμέων αὐτῶν”. ἐπεῖθοντο καὶ ἐποίησαν ταῦτα οἱ νεηνίσκοι („Scytowie ... poznali, że są to niewiasty. Naradzili się więc między sobą i postanowili ... wysłać na nie najmłodszych spośród siebie junaków ... To uradzili Scytowie z zamiarem otrzymania od nich dzieci. Wysłani młodzieńcy wykonali zlecenia ... Tak odezwali się mężowie do Amazonek: „... Was będziemy mieli za żony, a nie inne». One na to tak odrzekły: „... Jeżeli chcecie mieć nas za żony ..., to idźcie do waszych rodziców i każcie sobie przydzielić waszą część majątku; potem przyjdźcie tu, abyśmy osiedli na własnym». Młodzieńcy usłuchali i tak uczynili”).

s. 12/7–8 (Prop 167–168): I szły z nimi, nábrawszy wszelákiego plonu, Ku pułnocy, i siádły po obu stron Donu – nábrawszy plonu – ‘wziąwszy zdobycze, łupy’, por. np. MiechGlab, s. 6: „Hetmani z hordami ..., zabrawszy plon z Lublina i z Zawichosta, do Rusi dognali”, BielKron, k. 87v: „Izráelitom było niemiło, ... przeto sie do jego kráin wezbráli, wiele plonu pobráli i trzy tysiące ludu zábili” oraz komentarz do KochJez, k. A3v/21–22 (101–102).

Por. Hdt. IV, 115–116 (wypowiedź Amazonek skierowana do młodzieńców scytyjskich): φέρετε ἔξαναστέμεν ἐκ τῆς γῆς τῆσδε καὶ περήσαντες τὰναῖν ποταμὸν οἰκώμεν». ἐπεῖθοντο καὶ ταῦτα οἱ νεηνίσκοι. διαβάντες δὲ τὸν Τάναϊν ὁδοιπόρεον πρὸς ἥλιον ἀνίσχοντα τριῶν μὲν ἡμερῶν ἀπὸ τοῦ Ταναΐδος ὁδόν, τριῶν δὲ ἀπὸ τῆς λίμνης τῆς Μαϊήτιδος πρὸς βορέην ἄνεμον. ἀπικόμενοι δὲ ἐς τοῦτον τὸν χῶρον, ἐν τῷ νῦν κατοίκηνται, οἰκῆσαν τοῦτον („Nuże, wyjdźmy z tej ziemi, przeprawmy się przez rzekę Tanais [scil. Don] i tam zamieszkajmy». I w tym także usłuchali ich młodzi. Przeszli tedy przez Tanais i odbyli drogę trzydniową od tej rzeki, a potem również trzydniową od Jeziora Meockiego [scil. Morza Azowskiego] na północ. Skoro zaś przybyli na to miejsce, gdzie jeszcze teraz mieszkają, założyli tam swoje siedziby”).

s. 12/9–10 (Prop 169–170): Z tego gniazda waleczny naród wstał za ląty – Grekowie starodawni zwali Saurumáty – *za ląty* – ‘po latach’, por. np. KochMuza, s. 25/15–16 (13–14): „Jednak mam tę nadzieję, że przedsię za ląty Nie będą moje czulę nocy bez zapląty”.

Por. Hdt. IV, 110 (wstęp opowieści o związku Amazonek z młodymi Scytami): Σαυροματέων δὲ πέρι ὧδε λέγεται („O Sauromatach taka krąży wieść”). Grecką etymologię nazwy ludu tak przedstawiał Marcin Bielski, por. BielKron, k. 335: „Narod polski, na co sie wszyscy zgadzają, poszedł jest z słowieńskiego narodu z krainy Sauromacyje, która leży w Europie, trzeciej części świata ... Przewzana jest po grecku *Sauromacyją* od ludzi z jaszczorcami oczyma, bo *sauros* po grecku ‘jaszczorka’, *omma* – ‘oko’. Może się też rozumieć od straszliwych ludzi”. Zob. też BielKron 1597, s. 1.

s. 12/11–12 (Prop 171–172): Ci w Europie i w pięknej Azji władali I przewiską obiemá Sarmácjom dáli – *obiemá Sarmácjom* – ‘obu Sarmacjom’. Por. np. tytuł książki Macieja Miechowity *Tractatus de duabus Sarmatiis, Asiana et Europiana, et de contentis in eis* (Cracoviae 1517) i tamże (I, 1, 1 / MiechGlab, s. 1): „Antiquiores duas Sarmatias posuerunt: unam in Europa, alteram in Asia, sibi invicem coherentes et contiguas. In Europiana sunt regiones Russorum seu Rutenorum, Lithuanorum, Moskorum et eis adiacentes, ab occidente flumine Visle et ab oriente Tanai incluse; in Asiatica vero Sarmatia nunc commorantur et degunt plura genera Thartarorum a flumine Don seu Tanai ab occidente usque ad mare Caspium ab oriente contenta” („Dawni historykowie o dwojej Sarmacyji powiadali sobie pogranicznej i przyleżącej, jedna jest w Azji, druga w Europie. Azyska Sarmacyja ma w sobie rozmaite narody a rodzaje Tatarów, ku wschodu słońca się ściągając aż do Morza Kaspijskiego (które Rus Chwalenskiem Morzem zowie), zasię na zapad aż do rzeki *Tanais*, którą Don w onych stronach zowią. Sarmacyja w Europie na wschod poczyna się od tejże rzeki *Tanais*, a bieży ku zachodu aż do samej Wisły, zamyka w sobie ziemię moskiewską, ruską, litewską, też części polskiej ziemi i pruskiej”) czy Mącz, k. 368v/b: „*Sarmatia, Regio Septentrionalis duplex, una Europae, altera Asiae, cuius populi Sarmatae. Sarmatia Europaea* – wszystko Królestwo Polskie wspolek z księstwem ku Koronie należacemi, jako Pruskie, Ruskie, Mázowieckie [...], Litewskie Księstwo i też Żmudzka i Ziśláncka ziemią, i po części Moskiewska. *Sarmatia Asiatica* – wielka tatarska ziemią *in Asia* aż do góry *Caucasum*, też aż do *Hyperboreos*, gdzie jest rzeka *Rha nunc Wolgá*”.

Wzmianki o ludach, które identyfikowano ze Słowianami, pojawiały się zniekształcone u starożytnych historyków i kosmografów. Szesnastowieczny stan wiedzy na ten temat dobrze ilustrują kroniki Bielskich, por. BielKron, k. 335: „Jest też dwojá Sauromacyja: jedná scytyjska, w której Tatarowie zawoł<o>czyzy álbo ázjátýccy, drugá europska, w której my siedzimy, Moskwá, Ruś, Litwá, Prusacy, Pomorzanie, Wálászy, Goty, Alani i Tatarowie, którzy na tej stronie Wolhi rzeki siedzą”, BielKron 1597, s. 2: „Jest też i druga Sarmácycja ázyska, w której Moskwá po wielkiej części, a część Tatarowie mieszkają. Dzieli ją rzeká Tánáis ábo Don od Sarmácycji europskiej ... Naszej zasię Sarmácycji europskiej gránice te były według geógráfów dawnych: od zachodu Wisła, od południá gory Beściády, od północy Morze Wenedyckie, Ocean wielki, który też zwano Sarmáckim, od wschodu Tánáis ábo Don rzeká”.

s. 12/13–16 (Prop 173–176): Nie widziałeś tam zamku ani miastá zgołą, ... Áleś widział namioty różno rozsádzoné I koni niezrobionych stádá niezliczoné – *konie niezrobione* – ‘dzikie, nieujężdżone konie’ (w Sł. XVI i Sł. JK, s.v. *niezrobiony*, odmienna definicja leksykalna).

Por. Mela III, 34 (o ludzie Sarmatów): „Non se urbibus tenent et ne statis quidem sedibus. Ut invitare pabula, ut cedens, ut sequens hostis exegit, ita res opesque secum trahentes semper castra habitant. Bellatrix [scil. gens], libera, indomita et usque eo immanis atque atrox, ut

feminae etiam bella cum viris ineant” („Nie posiada miast, a nawet nie ma stałych siedzib. Całe swoje mienie wożą Sarmaci ze sobą i tam zawsze rozbijają namioty, gdzie znajdują łąki lub gdzie zapędzają się, ścigając nieprzyjaciela albo uciekając przed nim”, przeł. M. Golias) oraz Paus. I, 21, 6: ἵππους πολλὰς ἑκάστος τρέφει („każdy z nich hoduje mnóstwo klaczy”, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska).

s. 12/17–18 (Prop 177–178): Ἄ σάμι, τὰκ μέττχyzná, jáko biatégłowy, Łuk i száblę przy boku niosąc, jádą w łowy – por. Hdt. IV, 116: διαίτη ... χρέωνται τῇ παλαιῇ τῶν Σαυροματέων αἱ γυναῖκες, ... ἐπὶ θήρην ἐπ’ ἵππων ἐκφοιτῶσαι ἅμα τοῖς ἀνδράσι καὶ χωρὶς τῶν ἀνδρῶν („kobiety Sauromatów zachowują dawny swój tryb życia, wyjeżdżając konno na łowy z mężczyznami lub bez mężczyzn”, przeł. S. Hammer), Mela III, 34 (o Sarmatach): „Lud wojowniczy, miłujący wolność, nieujarzmiony i do tego stopnia dziki i okrutny, że nawet kobiety przy boku mężczyzn biorą udział w wojnach”, przeł. M. Golias).

s. 12/19 (Prop 179): ospány – ‘leniwy, niedbały’, w takim znaczeniu St. XVI notuje leksem tylko raz, w tym miejscu.

s. 12/20 (Prop 180): capy ... i wielkié czabány – ‘barany i duże woły’. *Capem* nazywano kozła lub barana, że Kochanowski miał na myśli barana, dowodzi przekład KochPs, s. 173/25–26 i 29–30 (114, 7–8 i 11–12):

Góry capom podobné wesołym, á skały
Jáko jágniętá młodé skakály
...
Góry, czemuście capom podobné skakály,
Á wy by młodé jágniętá, skały?

– por. Ps 113/4 i 6 (Leop): „Montes exsultaverunt ut arietes, et colles sicut agni ovium ... Montes, exsultastis sicut arietes et colles sicut agni ovium?” („Góry rozweseliły się jáko bārání, á pagorki jáko jágniętá u owiec ... Wy też, góry, czemyście się rozradowály jáko bārání, á pogorki jáko jágniętá u owiec?”). *Czabán* to zwierzę wypasane przez tureckiego lub wołoskiego pasterza (czabana). Dla Strykowskiego były to owce, skoro notą marginalną: „*Miechovius* pisze, iż siedm lat pásł owce w Wołoszech” opatrzył ustęp, StrykKron, s. 583–584: „Świdrygiel do Wołoch zbiegł ..., Támże wełnonosne pásł kilko lat czábany”, dla Kochanowskiego były to woły, por. KochFr, s. 128/19–20, 129/5–6 (III, 77, 7–8, 13–14):

Przy tobie ja, cnotliwy stárostó, mógę
Wszystkę Lártyjádégó objechác drogę:
...
Piekło, Syrény, Scyllę, Chárybdę srogą
I czábány słoneczné – potráwę drogą.

s. 12/21 (Prop 181): przy wysokim wiérzchu Prometowym – peryfrazą gór Kaukazu, gdzie na rozkaz Zeusa Prometeusz został przybity do skały (zob. np. Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 45). Podobnie pisał Strab. XI, 2, 16, o mieszkańcach Dioskuriady, części Kolchidy: Σαρμάται δ’ εἰσὶν οἱ πλείους, πάντες δὲ Καυκάσιοι („Większość z nich to Sarmaci, a wszyscy pochodzą z Kaukazu”).

s. 12/22 (Prop 182): przy Morzu Lodowym – ‘przy Morzu Arktycznym’, por. np. BielKron, k. 263v (o Azji): „Dzieli ją też od pułnocy tenże *Oceanus Sciticus* i niegdzie Morze Lodowate, które dla wielkiego zimná nigdy nie roztáje”.

s. 12/23–24 (Prop 183–184): orły pograniczne rzymskie płochy siedzą, Bo i przez wielki Dunaj oni drogę wiedzą – *wiedzieć drogę* – ‘znać drogę’. Fraza *orły pograniczne rzymskie płochy siedzą* odnosi się do zdjętych strachem legionów rzymskich stacjonujących nad dolnym Dunajem, który oddzielał ich od ziem Sarmatów. Znakiem bojowym (*signum*) legionów od czasu drugiego konsulatu Mariusza (104 r. p.n.e.) był osadzony na drzewcu srebrny lub złoty orzeł z uniesionymi skrzydłami (*aquila*), zob. Plin. X, 16, por. też BielSpr, k. 12 (o armii rzymskiej): „Gdy tedy legiją albo wojsko mieli stąnowić, rozdzielili je na dziesięć części, co my zowiemy rotę ... Pierwsza ... rotą wszyscy inne przechadzała wielkością, mocą, ozdobą i mężmi uczonemi w piśmie, ta miała orła przed sobą, cesarski herb, za znamię swoje, które przechadzało inne wszystkie znaki w rzymskim wojsku”.

Dystych stanowi echo lektury wygnańczej poezji Owidiusza, por. np. Ov. *Trist.* III, 10, 5–8: „Sauromatae cingunt, fera gens, Bessique Getaeque ... Dum tamen aura tepet, medio defendimus Histros: Ille suis liquidis bella repellit aquis” („Otaczają mnie Sauromaci, dziki lud, Bessowie i Geci ... Póki jednak jest ciepło, broni nas przed nimi płynący pośrodku Dunaj. On odpiera wojny płynnymi wodami”) czy Ov. *Pont.* 75–80: „Nec vacat ... Quaerere ... quid Sauromatae faciant ... Quaeque aliae gentes, ubi frigore constitit Hister, Dura meant celeri terga per amnis equo” („Nie ma czasu badać, co robią Sauromaci i jakie inne ludy. Gdy Hister [scil. Dunaj] stężeje od mrozu, przejeżdżają na szybkim koniu po twardym grzbiecie rzeki”), do której odwoływali się polscy kronikarze, pisząc w sarmackiej etnogenezie Polaków, por. np. BielKron, k. 335: „Pisał to Owidyjusz poeta jeszcze przed Bożym narodzeniem za jeden dzień do Włoch (bo tu był zesłany, gdzie Przekop nad Pontskim Morzem), iż są tacy ludzie, są *Sauromate* okrutni, co się ani Bogą, ani rzymskiej mocy nie boją, a są tak śmiałego serca, iż po lodzie jeżdżą przez Dunaj z wielkimi uffy” czy StryGoniec, k. I4v:

Owidyjusz o nich pisał szeroko,
W książkach *De Ponto*, co widział na oko,
Gdy tu w Przekopie mieszkał wywołany
Miedzy Słowiány.

„Chcesz wiedzieć – mówi – co czynią *Sarmate*
Abo sąsiedni Jączwingowie, *Gete*?
Harcują końmi przez twardego lodu wody,
Nie dbając szkody.

Rzymską moc gąrdzą ani się lękają
Włoskich rycerzów, z strzał swych śmiałość mają
I z koni prędkich przyuczonych chodu,
Prągnieniu, głodu”.

Zob. też BielKron 1597, s. 1.

s. 12/25 (Prop 185): Wineci, skąd Morze Wineckie nazywano – mowa o Zatoce Gdańskiej (*Sinus Venedicus*), nazwanej po łacinie od ludu Wenedów (Wenetów; w St. XVI i St. JK błędne wyjaśnienie nazwy); por. Ptol. III, 5, 1: ἡ ἐν Εὐρώπῃ Σαρματία περιόριζται ἀπὸ μὲν ἄρκτων τῶν ... Σαρματικῶν ὠκεανῶν κατὰ τὸν Οὐενεδικὸν κόλπον („Sarmację europejską ogranicza od północy Ocean Sarmacki swoją Zatoką Wenedyjską”) i 5, 19: κατέχει δὲ τὴν Σαρματίαν ἔθνη μέγιστα· οἱ τε Οὐενέδοι παρ’ ὅλον τὸν Οὐενεδικὸν κόλπον („Zamieszkują zaś Sarmację wielkie plemiona, wśród nich Wenedowie nad całą Zatoką Wenedyjską”).

s. 12/26 (Prop 186): Rossáni, skąd ruski naród miánowano – na temat plemienia Rosów tak pisał Strab. II, 5, 7: οἰκοῦσι δ' ὑπὲρ τοῦ Βορυσθένους ὕστατοι τῶν γνωρίμων Σκυθῶν Ρωζολανοί, ... νοτιώτεροι δὲ τούτων ... οἱ ὑπὲρ τῆς Μαιώτιδος Σαυρομάται („Za Borystenesem [scil. Dnieprem] zaś mieszkają ostatni ze znanych Scytów – Roksolanie ..., a na południe od nich ... ci z Sarmatów, którzy żyją za Jeziorem Meockim”). Por. też Miechowita, *Tractatus de duabus Sarmatiis* II, 1, 1 / MiechGlab, s. 76: „restat dicere de Sarmatia Europiana. Et in ea primum occurrit Russia, olim Roxolania dicta” („godzi się też powiadać o Sarmacji Europy, w której pierwsza jest ruska ziemia, którą <R>oksolaniją zwano”).

s. 13/1–4 (Prop 187–190): To Lákxy ..., To Bulgáry ..., Po nich dzielni Słowacy – Kochanowski wymienia narody zachodnio- i południowosłowiańskie. Do zachodnich zaliczył Czechów i Polaków, południowych zaś dzieli na dwie grupy: Bułgarów i „jednego rodzaju” Słowaków, tj. protoplastów: Serbów, Słoweńców, Bośniaków, Chorwatów, co odpowiada dzisiejszemu podziałowi języków południowosłowiańskich. Wśród narodów historycznych wymienia też Antów, znanych z *Historii gockiej* Jordanesa, według którego ludy słowiańskie „pochodzą z jednej krwi” i dzielą się na Wenedów, Antów i Sklawinów (Iord. 119).

s. 13/1 (Prop 187): Lákxy, skąd Lách rzeczon – zapewne mowa o Lazach, szczepie kaukaskim zamieszkującym w starożytności wschodnie wybrzeże Morza Czarnego. O ich obyczajach i wojnach z Justynianem traktuje znany Kochanowskiemu (por. następny komentarz) Prokopiusz, historyk bizantyński z VI w. (np. Procop. *Bell.* II, 15, 2–5).

s. 13/1–2 (Prop 187–188): możni Cekowie, Od których imię mają dzisiejszy Czechowie – hipotezę etymologii etnonimu *Czechy* od *Ceków*, tj. Zechów z północno-zachodniego Kaukazu, Kochanowski zawdzięcza Prokopiuszowi z Cezarei, *Bell.* VIII, 4, 1–2: κατὰ μὲν ὁρος τὸ Καυκάσιον Βροῦχοι ὤκηνται, Ἀβασγῶν τε καὶ Ἀλανῶν μεταξύ ὄντες. κατὰ δὲ τὴν παραλίαν Πόντου τοῦ Εὐζείνου Ζήχοι ἴδρυνται. τοῖς δὲ δὴ Ζήχοις κατὰ μὲν παλαιὸν ὁ Ῥωμαίων αὐτοκράτωρ βασιλέα καθίστη, τὸ δὲ νῦν οὐδ' ὅποιον Ῥωμαίοις ἐπακούουσιν οἱ βάρβαροι οὗτοι („wzdłuż gór Kaukazu, to znaczy między Abasgami a Alanami, zamieszkują Bruchowie, zaś wzdłuż wybrzeża Morza Gościnnego [scil. Czarnego] Zechowie. W dawnych czasach cesarz rzymski wyznaczał Zechom króla, współcześnie jednak barbarzyńcy ci w żaden sposób nie są podporządkowani Rzymianom”, przeł. D. Brodka).

Za Prokopiuszem poeta wyliczył Zechów wśród innych plemion przybyłych na tereny nadnadańskie, utożsamiając ich z protoplastami Czechów, por. KochCz, k. B2/16–22: „Prokop Cezaryński, zacny historyk, o Kaukázie i o granicach iberskich mówiąc: «Tu – powiada – między innszemi narody ... Cekki ...» Z tych słów mógłby się kto podobno domyślać, że Czechowie naszzy od támtych Cekków idą”.

s. 13/3–6 (Prop 189–192): Bulgáry, ... Po nich ... Słowacy ... Więc Serby, ... Bosnacy zá nimi I Kárwaci – więc – ‘następnie’ (dodatkowy wskaźnik przy wyliczeniu), por. np. RejZwierc, k. 107: „Naprzód wiosną, więc lato, potem jesień, więc zimą”.

Por. Miechowita, *Tractatus de duabus Sarmatiis* I, 3 / MiechGlab, s. 42: „Slavi itaque mox post Grecos ad occidentem terras possederunt: Serviam, ... Bulgariam, Bosnam, Croaciam ... et Slavoniam” („Słowacy podle Greków ziemie na zachód słońca posiadli, jako są Serwija, ... Bułgaria, Bośna, Kroacja ... i Sławonija”).

s. 13/3 (Prop 189): Bulgáry – ‘Bułgarzy’, lud pochodzenia huńskiego, który zasymilował się z południowymi Słowianami. Por. Iordanes *De origine actibusque Getarum* I, 37: „ultra quos [scil. Acatziros] distenduntur supra mare Ponticum Bulgarum sedes” („a za krajem Akacyrów rozciągają się nad Pontem [scil. Morzem Czarnym] siedziby Bułgarów”).

s. 13/4 (Prop 190): dzielni Słowacy – tj. Słoweńcy, por. Iord. 35: „Slaveni a civitate Novietunense et laco, qui appellatur Mursiano, usque ad Danastrum et in Boream Viscla tenus

commorantur; hi paludes silvasque pro civitatibus habent” („Sklawenowie mieszkają od miasta Noviodunum i jeziora zwanego Mursianus aż do Dniestru, a na północ aż do Wisły; mają oni zamiast grodów bagna i lasy”) oraz F. Biondo, *Historiarum ab inclinato Romano imperio decades* III, Basileae 1559, s. 115d: „compertum habemus eam gentem [scil. Sclavos], quam ultra Danubium sedes habere ... diximus, tunc primum oram Adriatici sinus dextri littoris occupasse et ita habitationem in ea continuasse, ut quicquid prius Histria et Dalmatia dicebatur, ad tempora usque nostra dicatur Slavonia” („wiemy, że ten lud [scil. Sclawowie], o którym wspomniałem, miał siedziby za Dunajem, wtedy [w VI w. n.e.] po raz pierwszy zajął prawy brzeg Morza Adriatyckiego i nadal tam mieszkał tak, że cokolwiek przedtem nazywano Istrią i Dalmacją, dziś nosi nazwę Sklawonii”). Por. też KochCz, k. B/5–7: „Słowacy przeszli przez Dunaj i nád Morzem Weneckim usiedli, gdzie i dziś siedzą, i od nichże ziemię támtę Sławoniją zową” i 17–19: „Słowacy, ácz tegóż języką, ále różny i osobny naród był, który ... przeprowadził się przez Dunaj i w Illiryku osiadł”.

s. 13/5 (Prop 191): Ántowie – plemię wschodnich Słowian. Por. Plin. VI, 35: „ultra eos [scil. Arimphaeos] plane iam Scythae, ... Anthi ... et Amazonum gens” („Za Arymfajami mieszkają już prawdziwi Scytowie, ... Antowie ... i lud Amazonek”) oraz Iord. I, 35: „Antes vero, qui sunt eorum fortissimi, qua Ponticum mare curvatur, a Danastro extenduntur usque ad Danaprum” („Ziemię Antów ..., którzy są najdzielniejszymi przedstawicielami plemienia, ciągną się za zakrętem Morza Pontyjskiego [scil. Czarnego] od Danasteru [scil. Dniestru] po Danaper [scil. Dniepr]”, przeł. E. Zwolski) i Procopius, *De bellis* VII, 14, 29: ὁνομα Σκλαβηνοῖς τε καὶ Ἀνταῖς ἐν τῷ ἀνέκαθεν ἤν. Σπόρους γὰρ τὸ παλαιὸν ἀμφοτέρους ἐκάλουον („Sklaweni i Antowie mieli kiedyś to samo miano, gdyż dawniej jednych i drugich nazywano Sporami”) oraz 40, 5: Ἀνταῖ, οἱ Σκλαβηνῶν ἄγχιστα ὄκνητοι („Antowie, którzy mieszkają najbliżej Sklawenów”).

s. 13/6 (Prop 192): Kárwaci – ‘Chorwaci’. Jeden z wariantów etnonimu, którego źródłem jest zlatynizowana wymowa *Kroacja* (łac. *Croatia*; słowiańskiemu *ch* zwykle w łacinie odpowiada *c* wymawiane jako *k*).

s. 13/8 (Prop 194): tył z áwżdy pod áwáją – ‘zawsze uciekają’, por. np. Mącz, k. 91v/a: „dare se fugae te in fugam – uciekać; dare terga – tył podać”, KochPs, s. 65/25–26 (44, 23–24): „Twą niełaską sie zstało, żesmy tył podáli I niewiernym pogánom w ręce sie dostáli”.

s. 13/9 (Prop 195): Nie mogąc gwałtu strzymać – ‘nie dając rady wytrzymać naporu’, por. np. Strykron, s. 105: „Ledwo mocna strzyma gwałt kłótká bram zámknionych”.

s. 13/10 (Prop 196): Nie opárł sie áz o brzég wielki ádryjáński – ‘zatrzymał się dopiero nad brzegiem Adriatyku’, por. np. Mącz, k. 473/a: „pars eius belli in Italiam pervasit – áz i do Włóch doszła albo áz się o Włochy opárła tá wojná” czy KochPieś, s. 45/1–4 (II, 13, 9–12):

Car moskiewski plác mężnému
Puścił królowi polskiemu –
Nie opárł sie áz o lody
Niepláwnéj północnéj wody.

s. 13/11 (Prop 197): sie sobią – ‘osiedlają się’ (w Sł. JK, s.v. *sobić się*, błędna definicja leksykalna), por. np. BielKron, k. 94v: „Posłał też i Jeremiasz list potajemnie do Babilonu do wszystkich Żydów pobranych, áby sie tárn sobili we wszelkie gospodarstwa i budowania, áby też z á té tárn ziemię i z á krolá Bogá prosili”, KochCz, k. B/1–3: „Á zjawił się w tych krájach dopiéro i potenczas, kiedy nowo té kráje nowé osiadáli i ná mieszkánié się sobili”.

s. 13/11–14 (Prop 197–200): broń nieuchroniona W jednéj ręce, á w drugiej kielnia ugładzona – Owi ná wszytki strony czujną straż trzymáją, Á ci z ásię obronné mury z ákládáją – *nieuchroniony* – ‘taki, przed którym nie można

się ochronić’, por. np. KochPs, s. 23/11–12 (18, 9–10): „już ná mię była Śmierć swoje nieuchronioné sidła wrzuciła”.

Ustęp mówiący o rozwoju Słowian w warunkach stałego zewnętrznego zagrożenia stanowi aluzję do wersetów dotyczących Żydów odbudowujących mury Jerozolimy, por. 2. Esdr 4/17–18a (Leop): „Aedificantium in muro, et portantium onera, et imponentium: una manu sua faciebat opus, et altera tenebat gladium, aedificentium enim unusquisque gladio erat accinctus renes” („Budujących ná murze i noszących, i nakładających brzemioná: jedną ręką robili, á w drugiej trzymáli miecz, bo każdy robotnik przy robocie był przepásány mieczem”). Na przenośny sens tych wersetów zwracali uwagę m.in. jezuita Marcin Laterna, por. LatHar, s. 250: „Á przy nabożeństwie áża to nowiná pokusá? Ci, którzy wtory hierozolimski kościół budowali nie bez wielkiej tajemnice, jedną ręką robili, á w drugiej miecz trzymáli” oraz dominikanin Fabian Birkowski w kazaniu wykazującym wyższość drugiego Kościoła (w którym ofiarowany został Jezus) nad świątynią Salomonową, por. BirkKaz, s. 160/a: „I naprzód z tego, iż ten, który go budował, nigdy Pána Bogá przez bałwochwałstwo nie odstąpił, czym był sławniejszy nád Sálomoná, z pracą wielką mąteriją gotował, mężnie jej od nieprzyjaciół bronił: budownicy w jednej ręce broń, w drugiej kielnie mieli ábo cegłę, gotowi ná każdą godzinę do wojny, co było daleko sławniejsza, ániż gdy od cudzoziemców ábo od swoich gnuśnych i leniwych budowany był zá czasów Sálomonowych”.

s. 13/15–16 (Prop 201–202): Á którzy záś ná zachód słońcá sie chynęli, Áż zá wodę głęboką zimnéj Łáby wzięli – *chynąc sie* – ‘kierować się’, por. np. KlonFlis, k. G4v: „Á gdzie się Narew na prawo chynęła ... Pod sławny Olbiąg, Nogatem to zowá”; *zá wodę głęboką Łáby* – por. komentarz do s. 8/4 (Prop 60); *wziąć* – ‘opanować, zdobyć w walce (ziemię)’, por. np. KochPieś, s. 6/5–7 (I, 5, 13–15): „Mocą wielé świátá Wziął zá krótkié látá Król macedoński”, KochSat, k. A3v/5 (91). Mowa o Słowianach połabskich, którzy w VI w. osiedlili się pomiędzy Łabą, Bałtykiem, Hawelą i Odrą.

s. 13/18 (Prop 204): trojákim Neptunem wárował – tj. obwarował trzema morzami: Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem.

s. 13/19 (Prop 205): Boreas Orytyją niesie – tj. wieją tam mroźne wiatry. Orejtyja, córka króla Aten Erechteusza, została porwana przez boga północnego wiatru, Boreasza, do Tracji (Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 196). Mit spopularyzował Owidiusz (*Met.* VI, 675–721), por. np. OvidOtwin, s. 248: „O ... Orytyjej powieða tu poetá, że się jej zálecał wiátr pułnocny Boreas, który gdy żadnymi prósbámi nie mógł tego u rodziców otrzymáć, áby mu ją dáli na małżeństwo, sił swoich záżywszy, przypadł do Aten i pánnę porwawszy, przez powietrze zániósł do Trácyjej”. Kochanowski wymienił Trację, krainę słynącą w antyku z mrozów, na kraje północne.

s. 13/20 (Prop 206): gdziekolwiek przeminał, znáć gościniec – ‘gdziekolwiek przeszedł, widać trakt (przejścia)’.

s. 13/22 (Prop 208): lodowémi mosty utwierdzone – ‘skute lodem’. Sł. XVI peryfrazę taką notuje wyłącznie w *Proporcu*.

s. 13/23–26 (Prop 209–212): Którá powieść ... Znáczyłá, że zá láty miał wstáć lud z pułnocy, Którégo kraj pułudni nie miał zdołáć mocy – aluzja do biblijnego proroctwa o narodzie z północy, który podbije kraj południowy, por. Dan 11/12b–15 (Leop): „Et dei ciet multa millia, sed non praevalēbit. Convertetur enim rex aquilonis, et praeparabit multitudinem multo maiorem quam prius: et in fine temporum annorumque veniet properans cum exercitu magno, et opibus nimis. Et in temporibus illis multi consurgent adversus regem austri: filii quoque praevaricatorum populi tui extollentur ut impleant visionem, et corrudent. Et venit rex aquilonis, et conportabit aggerem, et capiet urbes munitissimas: et brachia austri non sustinebunt, et consurgent electi eius ad resistendum, et non erit fortitudo” („Bo obroci sie krol od pułnocy i zgotuje mnostwo dáleko więtsze niż pierwej. Á ná ostatku czasów

i lat przyjdzie, spiesząc się, z wielkim wojskiem, z bogactwy wielkimi. Á w one czasy powstąną mnodzy ná krolá od południa. Synowie też przestępników ludu twego podniosą się, áby wypełnili widzenie, i upádną. Tedy przyjdzie krol od pułnocy i nánosi groblą, a dobędzie miast co obronniejszych, á rąmioná południowe nie znoszą. I powstąną wybrání jego, áby mu się opárli, ále nie będzie mocy”).

Rodzimi autorzy proroctwo to odnosili do Polaków. Marcin Bielski włączył je do etnogenezy legendy, por. np. BielKron, k. 335: „Narod polski ... poszedł jest z słowieńskiego narodu z kráiny Sauromácýje ... Przezwaná jest po grecku «Sauromácýja» ... od strászliwych ludzi, bo przed tymi ludźmi wszytká ziemiá drzáła, jákoż i *Święte Pismo* powiáda: «Od pułnocy ná wszytek świat ucisk i wszytko złe ná ludzie przyjdzie», ták-że się działo: Tátárowie wszytkę Azyją przechodzili, wielkie krole porázili, drugie pozábijáli ... Á tu zásię z nászych kráin Gotty, Wándali, Heruli, Alani, Rusani, Longobárdy, Hunni wszytkę Europę i Afrykę zwojowali, splondrowali i gdzie się im podobáło, osiadáli”.

Odminną wykładnię proponowali późniejsi autorzy. Jan Jurkowski w epitalamium w 1605 r. pisanym z okazji drugiego ślubu Zygmunta III polskiego władcę utożsamiał z królem Północy z proroctwa Daniela, a biblijną wzmiankę o usypanej przez niego grobli (Dan 11/15) z przedmurem chrześcijaństwa, por. JurkLut, k. [B2v]:

Masz nánosić i groblą wysoką z pułnocy,
Tej nie zniosą rąmioná południowej mocy,
Chciej pogánom w zwycięstwach fortunnych strách mnożyć,
Chciej im już járzmo Boskie ná złe kárki włożyć.

Również Marcin Paszkowski w 1608 r. odnosił Danielowe proroctwo do Polaków i Turków, por. PaszkPos, k. A4v:

Już Bóg zá wámi, gdy macie przyczynę,
Z dawnác obiecał wam on tę kráinę,
Z was ma północny pan, powstawszy, złęgo
Wiárę wyniszczyć pohánćá sprosnećo.

s. 13/23 (Prop 209): powieść ... zá rzecz prawdziwą twiérdzona – ‘proroctwo uznawane za prawdziwe’; *powieść* – ‘proroctwo, przepowiednia’, por. LeovPrzep, k. G–Gv: „łatwie wyrozumiesz, żeć się tá powieść Pána Krystusowá skutecznie wypełniła”, SiebRozmyśl, k. A4v: „Co się záć tknie boleści, frásunków, smętków, żalu, té z onęj powieści Symeoná doznála, iże ón miecz srogi miał serce jéj przeniknąć”; *rzecz prawdziwa* – ‘prawda’, por. np. BibRadz, 2. Mach 12/12: „I mniemając Judász zá rzecz prawdziwą, że mu w wielu rzeczách pożyteczni być mieli, dopuścił im tego, że z nimi miał pokój” czy KochPhaen, s. 8/25–26 (185–186): „Ten to Kón, co chcą ludzie mieć zá rzecz prawdziwą, Ná wielkim Helikonie wzbudził wodę żywą”.

s. 13/24 (Prop 210): kto tego nie wspomniá? – ‘któz o tym nie wspominał?’.

s. 13/25 (Prop 211): zá láty ... wstác – ‘powstać po latach’, por. komentarz do s. 12/9–10 (Prop 169–170).

s. 14/2 (Prop 214): przerzeczony – ‘wspomniany’, por. s. 6/5 (Prop 9) oraz np. Murz-Hist, k. B4: „nie nawiedził pán tem gniewem swoim leda kogo, ale człowieka mądrego, bogatego ..., ktoremu Franciszek Spiéra imię było ... Wtem miasteczku przerzeczony Franciszek Spiéra ... był człowiekiem zácnem i wziętem”. Albrecht Hohenzollern w tekście poematu wspomniany był wyżej dwukrotnie, s. 6/5 (Prop 9) i 11/15 (Prop 149).

s. 14/3–9 (Prop 215–221): w trąby ... uderzono Á zarázem i strzelbę ogromną puszczono, Jáko więc pioron trząska ..., Táki huk wstał nátenczas – *w trąby uderzono* – ‘odtrąbiono fanfary’; *strzelbę puszczono* – ‘oddano salwę, wystrzelono’, por. np. BielSat, k. N3v: „Gdy już ujrzysz potrzebę, puszczaj strzelbę ná nie”, BielKron, k. 147: „kazał do muru drąbiny przystawić i mocnie strzelbę puszczać” i 448: „Maurowie strzelbę puścili, ták ruszniczną, jáko z łukow”.

Podobnie u Erazma, *Iulius exclusus e coelis*, 1046–1059 (mówi papież Juliusz II): „Si vel unum meorum triumphorum spectasses, ... tubarum tonitrua, bombardarum fulmina ..., tum Scipiones, Aemilios, Augustos sordidos ac frugales dixisses prae me” („Gdybyś obejrzał choćby jeden z moich triumfów, ... gromy trąb, pioruny armat, ... wówczas uznałbyś, że Scypionowie, Emiliusze, Augustowie byli w porównaniu ze mną skąpi i oszczędni”).

s. 14/6–7 (Prop 218–219): niebo chmurné huczy ... Łyskáwice z obłoków czarnych wynikają – *łyskávica* – ‘błyskawica’ (forma do dziś zachowana w gwarach), por. np. GosłCast, s. 40: „Nie ták okrunty ogień piorunowy Z strásznych łyskávic, gdy ná świat surowy Gromy swé miece, jáko twoje strzály, Którémi strzelasz miernie”; *wynikác* – ‘wydobywać się’.

Podobne sformułowania znane literaturze antycznej, por. np. Pacuv. trag. fr. 412–413 Ribbeck u Cic. *De or.* III, 39, 157: „noctisque et nimbium obcaecat nigror, Flamma inter nubes coruscat, caelum tonitru contremi” („Oczy oślepia czerń nocy i chmur burzowych, między chmurami błyska płomień, niebo drży się od grzmotu”) czy Lucan. III, 409–410: „excussa quae nubibus atris Fulgura” („i wytrąsnięte z czarnych chmur błyskawice”), oraz rodzimej, por. np. KołakCath, k. C5: „Widzę tylko brunatne obłoki w krag siebie, Á prętkie błyskawice po błękitnym niebie”.

s. 14/8 (Prop 220): śmiertelné narody gromu sie lękają – *śmiertelné narody* – ‘ludzie’, por. zakończenie opisu dębu powalonego piorunem w Hom. *Il.* XIV, 416–417 (przeł. I. Wieniewski):

τὸν δ' οὐ περ ἔχει θάσος, ὅς κεν ἴδῃται
ἔγγυς ἔων, χαλεπὸς δὲ Διὸς μεγάλῳ κεραυνός

[A który człek w pobliżu się znajdzie i ujrzy to, zadrży, bowiem straszliwy jest grom wielkiego Dzeusa rodzica.]

s. 14/11–18 (Prop 223–230): Tám, jáko więc rány Zefir ná cichym morzu podnosi báłwány ... Tym kształtem ludzie ... ku swemu mieszkaniu spółem pochádzáli – ustęp jest parafrazą passusu znanego pyllionu Katullusa, w którym przybyli na wesele Peleusa i Tetydy goście rozchodzą się do domów po obejrzeniu tkaniny, której opis stanowi znaczną część utworu (zob. Z. Głombiowska, „Proporzec” *Jana Kochanowskiego – wzory literackie i inspiracje z kręgu sztuk plastycznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego [Uniwersytetu Gdańskiego]. Prace Historycznoliterackie” X/XI, 1986, s. 149–159), por. Catull. 64, 269–277 (przeł. A. Klęczar):

Hic, qualis flatu placidum mare matutino
Horrificans Zephyrus proclivas incitat undas
Aurora exoriente vagi sub limina Solis,
Quae tarde primum clementi flamine pulsae
Procedunt leviterque sonant plangore cachinni,
Post vento crescente magis magis increbescunt
Purpureaque procul nantes ab luce refulgent –

Sic tum vestibuli linquentes regia tecta

Ad se quisque vago passim pede discedebant.

[Jak Zefir, gdy burzy o poranku spokojne morze i rozbudza fale, gdy Jutrzenka wychodzi z domu wiecznie wędrującego Słońca – fale, popychane łagodnym powiewem, najpierw leniwie się kołyszają, lekko szumiąc (ich uderzenia brzmią jak cichy śmiech), ale w końcu, gdy wiatr się wzmaga, burzą się coraz bardziej i kołyszając się, połyskują szkarłatnym blaskiem, tak rozeszli się goście, opuszczając progi królewskiego domu i kierując się powoli każdy do własnego domu.]

s. 14/11 (Prop 223): T á m – przekład Catull. 64, 269: „Hic”.

s. 14/11 (Prop 223): j á k o w i ę c – u Katullusa: „qualis”.

s. 14/11 (Prop 223): r á n y – ‘poranny’, por. Catull. 64, 269: „flatu ... matutino”.

s. 14/12 (Prop 224): Z e f i r – nazwa ciepłego, łagodnego wiatru zachodniego, występująca też w łacińskim oryginale, por. Catull. 64, 270.

s. 14/12 (Prop 224): n á c i c h y m m o r z u – por. Catull. 64, 269: „placidum mare”.

s. 14/12 (Prop 224): p o d n o s i b á ł w á n y – ‘wzbudza fale’, przekład Catull. 64, 270: „proclivas incitat undas” („wzbudza strome fale”), por. Mącz, k. 502v/a: „unda ... – wodny wał, wodny wełm, też bałwan”.

s. 14/13 (Prop 225): N á p i ę r w s z y m s ł o ń c á w s c h o d z i e – ‘o brzasku’, por. Catull. 64, 271: „Aurora exoriente vagi sub limina Solis” („gdy Jutrzenka wschodzi spod progu wędrującego Słońca”).

s. 14/13–14 (Prop 225–226): p ó k i c z u j ą Ł á s k á w y w i ą t r – w oryginale, Catull. 64, 272: „clementi flamine pulsae” („popychane łagodnym powiewem”); por. leksykalną definicję w Mącz, k. 56v/b: „*clemens* ... – łaskawy, miły, dobrotliwy, miłościwy”.

s. 14/14 (Prop 226): l e n i w o ... p o s t ę p u j ą – przekład Catull. 64, 272–273: „tarde ... Procedunt”; por. Mącz, k. 441/b: „*tarde* (*adverbium*) – leniwo, nierychło, późno”.

s. 14/14 (Prop 226): n a p r z ó d – zestawienie z oryginalem, gdzie słowu odpowiada łac. „*primum*”, świadczy o tym, że przysłówek ma tu znaczenie czasowe ‘najpierw’, por. Mącz, k. 321v/b: „*primum et primo* (*adverbia*) – naprzód”. Kochanowski pomija frazę Catull. 64, 273: „*leviterque sonant plangore cachinni*”.

s. 14/15 (Prop 227): P o t y m – przekład przysłówka Catull. 64, 274: „Post”.

s. 14/15 (Prop 227): z á d u ż s z y m d u c h e m – ‘razem z mocniejszym powiewem’, w oryginale, Catull. 64, 274: „vento crescente” („gdy wiatr wzrastał”), por. też np. Mącz, k. 307v/a: „*pneuma*, *latine spiritus vel flatus* – duch, wiatr, dech, wienie wiatru, szum”.

s. 14/15 (Prop 227): c o r a z g ę s t z s z ę w s t ą j ą – Catull. 64, 274: „magis magis increbescunt” („stają się coraz częstsze”).

s. 14/16 (Prop 228): p ł y n ą c – przekład imiesłowu Catull. 64, 275: „nantes”.

s. 14/16 (Prop 228): p r z e c i w s ł o ń c u ... b ł y s k ą j ą – Catull. 64, 275: „Purpureaque ... ab luce refulgent” („i swym blaskiem odbijają purpurowe światło”).

s. 14/16 (Prop 228): d á l e k o – przekład przysłówka: „procul”, który w oryginale jest raczej związany z wyrazem „nantes”, por. też np. Mącz, k. 324v/a: „*procul mari incolebant* – daleko od morza mieszkali”.

s. 14/17 (Prop 229): T y m k s z t a ł t e m – ‘w ten sposób’, Catull. 64, 276: „sic” („tak”).

s. 14/17 (Prop 229): w t e n c z ą s – przekład przysłówka Catull. 64, 276: „tum”; por. Mącz, k. 468/b: „*tum* (*adverbium temporis*) – natenczas”.

s. 14/17 (Prop 229): z m i e j s c ą s i e r u s z ą l i – odpowiednik Catull. 64, 276: „vestibuli linquentes regia tecta” („opuszczając się pałacu królewskiego”).

s. 14/18 (Prop 230): k u s w e m u m i e s z k ą n i u – Catull. 64, 277: „ad se” („do siebie”).

s. 14/18 (Prop 230): spółem – Catull. 64, 277: „quisque” („każdy”).

s. 14/18 (Prop 230): pochodzali – przekład Catull. 64, 277: „vago passim pede discebant” („rozchodzili się błądząc tu i tam stopą”), por. Mącz, k. 473v/a: „*vagatio* ... – tułanie, błąkanie, łazekanie etc.”, 446/a: „*tenere cursum* – pochodzać przed się”.

s. 14/20 (Prop 232): myśl dobra – ‘uciecha, rozrywka’, por. np. definicję słownikową Mącz, k. 182v/b: „*laetor* ... – wesele się, dobrej myśli jestem”.

s. 14/21 (Prop 233): wielki królu – apostrofa do Zygmunta II Augusta.

s. 14/23–24 (Prop 235–236): przywiódł w jedność dwa wielkie narody, Życząc Litwie i Polszcze wiekuiestój zgody – na sejmie lubelskim, na którym Albrecht II Fryderyk złożył hołd lenny, 27 czerwca uchwalono akt unii, a 1 lipca 1569 r. podpisano akty potwierdzające zaprzysiężoną unię realną między Koroną Królestwa Polskiego a Wielkim Księstwem Litewskim, które połączył wspólny władca, sejm oraz system monetarny. Starania monarchy, by na przekór mnożonym przeszkodom doprowadzić do podpisania unii, podkreśla dziennikarz sejmowy. Podobnie o zasługach Zygmunta Augusta w sfinalizowaniu unijnego paktu pisał np. Mikołaj Kossobudzki, por. KosJan, s. 240: „Między tymi tedy jeśli kto, Zygmunt August, król polski, tym więcej rozumem swym przodować słusznie ma, im większe za czasu królowania jego były rzeczy w Koronie zamieszane, zawiąklane, trudne i barzo niebezpieczne ... Nuż o uniej Wielkiego Księstwa Litewskiego co rzeczymy, która sie za wiekow naszych, na cośmy patrzeli i przy tym byli, szczęśliwie skończyła? Zaś sie do zjednoczenia trudna i niepodobna nie zdążyła? Państwo wielkie, szerokie, takie, które Królestwu Polskiemu przez czas barzo długi króle dawało, pod cudzą władzą przypaść i mający przedtym swe pány własne, teraz we wnętrznościach Królestwa Polskiego odpoczywa” (zob. też s. 251–252) czy Maciej Strykowski, por. StryGoniec, k. L4v:

Uniej dowiodł, zbracił Polską z Litwą,
Rozumem sprawił, czego nie mógł bitwą,
Ták iż gdy w zgodzie ty państwa trwać będą,
Co chcą, posiadą.

s. 14/25–26 (Prop 237–238): Na co przodkowie twoi ácz grunt założyli, Ále tobie twoję część przedsię zostawili – choć od czasów Władysława II Jagiełły Polskę i Litwę łączyła unia personalna, potwierdzona najpierw aktem podpisanym w Krewie 14 sierpnia 1358, a następnie sygnowanym w Horodle 2 października 1413 r., wobec zagrożenia ze strony Wielkiego Księstwa Moskiewskiego potrzebna była unia realna, zwłaszcza że na Zygmuncie Auguste kończyła się męska linia Jagiellonów.

s. 15/1–4 (Prop 239–242): Bo co waży párgámin i gęsté pieczęci, Przy piśmie zawieszoné, jeśli nié má-ż chęci? Co tedy ... nas przysięgámi Wiązáli, ty nas sercem zepni i myślámi – ustęp współbrzmi z wypowiedzią sejmową starosty generalnego żmudzkiego Jana Chodkiewicza, wyrażającą wdzięczność strony litewskiej za podpisanie aktów unijnych (*Źródłopisma do dziejów unii Kor<ony> Polskiej i W<ielkiego> Ks<ięstwa> Litewskiego*, cz. 3: *Diariusz lubelskiego sejmu unii. Rok 1569*, wyd. A.T. Działyński, Poznań 1856, s. 200; zob. J. Nowak-Dłużejowski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce: Czasy zygmunto-wskie*, Warszawa 1966, s. 278): „Pan starosta żmudzki uczynił także rzecz do panów, iż nie list, nie pergamin, nie pieczęci, ale cnota a chuć ich i miłość powinna do tego je zawdy wieść będzie, jakoż zawdy wodła, aby w tem statecznie na wieki trwali”. Podobnie w imieniu Litwinów wypowiedział się wcześniej kasztelan trocki Eustachy Wołłowicz (*Дневник Люблинского сейма 1569 года. Соединение Великого Княжества Литовского с Королевством Польским*, Санкт-Петербург 1869, s. 483/a): „I nic w tym nie wątpimy, ... że sami Waszmoście ostrzegać będziecie wolności ojczyzny naszej, aby ten zacny akt tej wiecznej spólności nie jedno papierem albo pergaminem,

ale miłością braterską się kończył, skąd by Panu Bogu cześć i chwała, a narodom naszym wieczna pamiątka i uczciwe wspomnianie było”.

s. 15/1–2 (Prop 239–240): co waży pąrgámin i gęsté pieczęci, Przy piśmie z á wieszoné – *ważyć* – ‘mieć znaczenie, znaczyć’, por. np. KochOdpr, k. C3/4–6 (383–385): „O nierządne krolestwo i zginienia bliskie, Gdzie áni práwá ważą, áni sprawiedliwość Ma miejscá, ále wszystko złotem kupić trzebá!”; *gęsty* – ‘liczny’, por. np. BielKom, k. F2v: „Osobliwa to uciecha, Gęsty grosz sypáć do miechá”, RejWiz, k. 187v: „Gęste z tego do pieklá íście miewa goście” oraz komentarz do KochSat, k. A3v/1 (87).

Pergaminowy akt unii lubelskiego dla stanów koronnych (72 × 45 i zakładka 10 cm, przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie) ma podczepionych 76 litewskich pieczęci odcisniętych w wosku na sznurkach przewleczonych przez otwory w zakładce dokumentu (pierwotnie było ich 77, jedna została wyluskana). Dokument dla posłów litewskich (spisany na nieco większym pergaminie, 76,5 × 52,5 i zakładka 10 cm, gdyż musiał pomieścić 140 podwieszonych pieczęci polskich sygnatariuszy) został zatracony w czasie drugiej wojny światowej. Oba dokumenty kancelaria Zygmunta Augusta wydała 1 lipca 1569. Zob. *Akta unii Polski z Litwą*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 331–362, poz. 148–149.

s. 15/4 (Prop 242): zepni – ‘złącz’, dawna forma rozkaznika.

s. 15/5 (Prop 243): niechaj już unijéj w skrzyniách nie chowamy – tj. niech unia wreszcie nie będzie tylko dokumentem.

s. 15/6–7 (Prop 244–245): Ále já w pewny zamek do sercá podamy, Gdzie jéj áni mół ruszy, áni pleśń dosięże – *w pewny zamek do sercá podamy* – ‘dla pewnego zamknięcia przekażemy ją sercu’, por. np. RejPs, k. 140: „stánie mi to zá pewny zamek dziwną możliwością opráwiony”. Dystych nawiązuje do wersetów Matth 6/19–21, por. komentarz do KochZg, k. A3v/4 (68).

s. 15/8 (Prop 246): wiek wszystkokrotny stárością dolęże – ‘wszystko ukracający czas dotknie starością’, tj. zaszkodzi jej upływ czasu. Epitet złożony *wszystkokrotny* stanowi neologizm poety, z którego chętnie korzystał, por. np. KochPs, s. 177/13–14 (118, 3–4): „Páńskięj dobroci Wszystkokrotny wiek nie kroci”, KochTr, s. 23/16 (19, 100): „czekájąc śmierci wszystkokrotnéj”; *dolęże* – ‘będzie dolegać’, dawna regularna odmiana czasownika *dolec* – ‘dolegać, uwierać’, por. np. OrzQuin, k. N4v: „Królá téż polskiego, nášzego miłościwego páná, nie wiem, co dolęże, jeśli go to nie boli”.

s. 15/10 (Prop 248): przetrwa niestárgána – ‘przetrwa nienaruszona, niepodzielona’ (Sł. XVI notuje zaprzeczony przymiotnik tylko raz, w tej frazie, należy więc uznać go za neologizm poety), por. zestawienie w LeovPrzep, k. Cv: „I jáko tám Krolestwo rzymskie dzielić i tárgać się poczęło, ták i teraz obáwiać się trzebá rozerwánia Cesárstwa”.

s. 15/12 (Prop 250): Chęci ... przeciw rzeczypospolitéj – ‘umiłowania ojczyzny’, por. komentarz do KochSat, k. C3/5 (464).

s. 15/13 (Prop 251): zupełną nádzieję – ‘całą nadzieję’, por. np. CzahTr, k. Ev: „Wiktoryjá nád nimi pewną otrzymamy, W czym tu pewną nádzieję i zupełną mamy”, RejPos, k. 51: „Á wzbudźmy Go wiernemi prósbámi swemi, zupełną nádzieją, wołájąc do Niego: «Pánie, rátuj nas, boć bez Twej pomocy nic sobie sámi pomoc nie możemy”.

s. 15/13 (Prop 251): w ... cél uderzysz – ‘osiągniesz cel’. Sł. XVI notuje formacje pokrewne, np. RejPos, k. 323: „Ále gdy już práwie w cel ugodził, iz onych złoczyńców wedle powinności swojej ruszył”, BielKron, k. 200v: „w ten cel ugodzili á k temu końcu przyszli, iz Krystusá ukázali być óltarz i wspomózenie”.

s. 15/16 (Prop 254): którój podájesz – ‘którą proponujesz’, por. np. ModrzBaz, k. 92: „wszákże dla przykładu dziewiątną liczbę podawamy, á co o tej liczbie powiemy, to się niech i o inéj rozumie”.

s. 15/18 (Prop 256): sie ... zbuntują – ‘sprzymierzają się, stworzą koalicję’ (z niem. *das Bündnis machen*), por. np. BibRadz, l. Reg 18/3: „I zbuntował się Jonátán z Dawidem [= *inierunt autem Ionathan et David foedus*], ábowiem go miłował jáko zdrowie swoje”, BielKron, k. 254v: „Bacząc Máchomet strwożenie swoich poddanych przez zbuntowanie krześcijáńskich pánow przeciw im ...”.

s. 15/19 (Prop 257): Miał ... i z Polaká, i z Litwiná siły – ‘siłą (militarną) prze-wyższał (z osobna) zarówno Polaków, jak i Litwinów’, por. np. BierEz, k. Fv/b: „Wilcy ten pokoj złomili, Przeciw owcam boj czynili. Owce, nie mając z nie siły, Psow ná swą pomoc prosiły”.

s. 15/20 (Prop 258): spółnie sie trapiły – ‘nawzajem się nękały’.

s. 15/21 (Prop 259): sie zjęły – ‘połączyły się’, por. np. Mącz, k. 267/a: „*adoptare se alicui familiae* – przyjaciółstwo zjąc z niektórym domem”.

s. 15/21 (Prop 259): śmiech oddáli – ‘odpowiedzieli śmiechem na śmiech’, tj. pokonali (St. XVI takie połączenie wyrazowe notuje tylko raz, w tym miejscu).

s. 15/22 (Prop 260): cudzego prągnąc, swého postradáli – wywodzący się z antyku, por. np. Phaedr. I, 4 (*Canis per fluvium carnem ferens*), 1: „Amitit merito proprium, qui alienum petit” („Słusznie traci to, co własne, kto sięga po cudze”), popularny zwrot przysłowiowy, por. np. BielKron, k. 427v: „prągnąc ludzkiego, swoje stracił”, 355: „Otoż tak bywa: kto cudzego prągnie, swoje utracą”, StryKron, s. 129: „Szukając cudzego, swoje stracił”, 225: „Tak gdy cudzego prągnął, i swoje utracił”, 277: „A tak gdy ná swym nie przestawał á cudzego prągnął, i swoje stracił”, SkarJedn, s. 188: „Swe trąci, kto cudzego prągnie”, 399: „Swe strącisz ..., bo cudzego prągniesz”, GłuchIcon, s. 53: „Pan Bóg ... go też tym skazał, iż jáko on cudzego Prągnął, tak przy tym ostradał potym swojego”, por. też KochJez, k. A3v/6 (86).

Z 1614 r. pochodzi zapiska z akt krakowskich: „Dawna przypowieść: «Nie pragnij cudzego, nie zgubisz swego»” (S. Tomkiewicz, *Wiązanka przysłów i wyrażen przysłowiowych z aktów miejskich krakowskich pierwszej połowy XVII wieku*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” XXVI, 1921, nr 1, s. 3), a Salomon Rysiński uwzględnił zwrot w drugim wydaniu swego zbioru przysłów z 1621 r. (RysPrzyp, nr 968): „Nie ruszaj cudzego, chceszli pożyć swego”. Ponieważ paremia nie została odnotowana w normatywnym zbiorze przysłów Knapiusza, jej późniejsze poświadczenia dowodzą dużego zróżnicowania stosowanych form, por. np. D. Gamius, *Flores trilingves...*, Gedani 1702, s. 9: „Kto pragnie cudzego, postrada i swego” i 155: „Nie pożąday cudzego, bo nie pożyjesz swego”, J. Moneta, D. Vogel, *Polnische Grammatik...*, wyd. 5, Breslau 1786, s. 674: „Cudzego nabywając, swoje często tracim”, K. Żera, *Vorago rerum*, rkps Archiwum Państwowego w Krakowie, sygn. ZZG804: nr 233: „Łakomy na cudze, swoje częstokroć traci”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *swój* 29.

s. 15/24 (Prop 262): nieprzyjaciela swého pożyć – pożyć – ‘pokonać’, por. komentarz do KochZg, k. A2v/15–19 (35–39). Mowa o Wielkim Księstwie Moskiewskim, z którym w 1569 r. Polska i Litwa były jeszcze formalnie w stanie wojny (trzyletni rozejm podpisano dopiero 22 czerwca 1570 r. w Moskwie).

s. 15/26 (Prop 264): jeno gdzie ich siła – ‘tylko tam, gdzie ich (rycerzy) wielu’ por. BielKron, k. 419: „nászych siła uciekło od nich”. Paronomazję podkreślił poeta kunsztownym homonimicznym rymem.

s. 16/1–4 (Prop 265–268): Przetóz i káždy człowiek ma to z przyrodzenia, Że chciw do towarzysztwá i do zgromádzenia ... Żle by sie był sam dzikim zwierzom odéjmował – z przyrodzenia – ‘z natury’, por. np. RejRozpr, k. Av: „Bo snadź człowiek z przyrodzenia káždy Nawiecej sie o to stárá zázdy, Áby wiedział, co sie w ludzioch dzieje”, KuczbKat, s. 295: „Bo to człowiek z przyrodzenia ma, áby ná sprawę rzeczy potrzebnych czás pewny obracał, jáko ná odpoczywánie ciáłá, ná spánie i ná rzeczy insze tym podobne”.

Por. Arist. *Pol.* III, 1278b19–21: φύσει μὲν ἔστιν ἄνθρωπος ζῶν πολιτικόν. διὸ καὶ ὀρέγονται τοῦ συζῆν („Człowiek jest z natury stworzony do życia w państwie i dlatego też ludzie ... dążą do życia w społeczności”, przeł. L. Piotrowicz) oraz Lact. *Inst.* VI, 10, 13–18. Por. też Cic. *Rep.* I, 25, 40: „Urbis condendae originem atque causam non unam intulerunt, sed alii ... homines ... bestiis et fortioribus animalibus praedae fuisse commemorant. Tum eos, qui aut laniati effugerant, aut laniari proximos viderant, admonitos periculi sui ad alios homines decucurrisse ... Cum autem multitudinem ipsam viderent contra bestias esse tutandam, oppida etiam coepisse munire ... Haec aliis delira visa sunt, ut fuerunt, dixeruntque non ferarum laniatus causam fuisse coeundi, sed ipsam potius humanitatem, itaque inter se congregatos, quod natura hominum solitudinis fugiens et communione ac societatis adpetens esset” („Powstanie miast oraz jego przyczyny przedstawiali filozofowie rozmaicie. Jedni więc powiadają, że ludzie ... stawali się łupem dzikich bestii oraz innych silniejszych zwierząt. Podówczas ci, którzy okaleczeni wyrwali się zwierzętom, i ci, którzy widzieli, jak zostali rozszarpani sąsiedzi, pospieszali do innych ludzi ... A gdy spostrzegli, że taka gromada wymaga ochrony przed zwierzętami, zaczęli także obwarowywać swe osiedla ... Inni myśliciele uznali ten pogląd słusznie za błędny. Wyszuli oni twierdzenie, że przyczyną gromadzenia się ludzi były raczej skłonności tkwiące w człowieku, a nie nękanie przez dzikie zwierzęta. Zatem ludzie żyją gromadnie dlatego, że z natury swej unikają samotności, pragną natomiast bytowania zbiorowego i zespolenia się w społeczność”, poprawiony przekład W. Kornatowskiego).

Idea ta przenikała do polskiej twórczości renesansowej przed Kochanowskim, por. np. Łaski-Nap, k. B3–B3v: „Ludzie osoby mają jednostajne, postawy podobne k sobie, głos á mowę zgodną ni dla czego inego więcej, jedno dla spólnego záchowánia á miłości ... Miástá, wsi, domy potrzebá á niewola przed zwierzęty wymyśliłá”. Również poeta wspominał o niej przy innej okazji w odzie *Ad Concordiam*, por. KochLyr, k. B/13–16 (4, 21–24, przeł. D. Sutkowska):

Tu vagos silvis homines profundis
Prima deduxit, tibi moenia altarum
Urbium accepta et ferimus sacrarum
Foedera legum.

[Ty pierwsza wyprowadziłaś z głębokich lasów ludzi nieznających stałych siedzib, tobie zawdzięczamy mury wyniosłych miast i przymierza praw świętych.]

s. 16/3–4 (Prop 267–268): Czym by go był ná przodku Bóg nie obwárował, Żle by sie był sam dzikim zwiérzom odéjmował – ‘czym (tj. instynktem społecznym) gdyby Bóg nie zabezpieczył go przy stworzeniu, trudno byłoby mu się samemu bronić przed dzikimi zwierzętami’; *obwárować* – ‘zabezpieczyć, dać ochronę’, por. np. Oczko, k. 21 (o wodach): „mają być tamże przy źródle ciepliczném bráné, bo kto by je dáleko więźć á po godzinách kilku używáć chciał, trudno je ták obwárowáć może, áby nie wietrzáły”, MWilkHist, k. B3: „Á oni, odszedzy, obwárowáli grob, pieczętując kámién z strozami”; *odéjmował sie* – ‘bronić się’, por. np. CzechRozm, k. 233v: „Jáko bych mógl, ták bych sie przeciwnikowi odejmował”, SkarKazSej, s. 682 (o królestwie): „ták nieprzyjaciółom się odejmowáło, ták sławy wielkiej u postronnych dostało”.

s. 16/5–8 (Prop 269–272): Stąd zbory, stąd urosły miástá známienité, Stąd práwá i porzádné rzeczypospolité, Náđ co ku záchowánium ludzkiej spółeczności Nie ma świát nic lepszégo z Boskiej opátrności – *zbor* – ‘społeczeństwo, społeczność’, por. niżej cytat z KochWr.

Myśl Cic. *Rep.* VI, 13 (*Somnium Scipionis*): „Nihil est enim ei principi deo, qui omnem mundum regit, quod quidem in terris fiat, acceptius quam concilia coetusque hominum iure

sociati, quae civitates appellantur” („Zaprawdę bowiem nic z tych rzeczy, co dzieją się na ziemi, nie jest owemu bogu najwyższemu, który rządzi wszechświatem, tak przyjemne jak zbiorowiska i gromady ludzkie złączone wspólnością prawa i zwane państwami”, przeł. W. Kornatowski), którą Kochanowski przywołał również we *Wróżkach*, KochWr, s. 23/24–24/3: „I nie rzekł nic, jako ja rozumiem, wierze naszój przeciwnego u Cyceroná Scypijo, mieniać to, iż Bóg nic miłszego ná świecie nie ma, jedno zbory porządnie postanowione, á to są rzeczypospolite”.

s. 16/9 (Prop 273): *Z á p o w o d e m* – ‘pod wpływem’, por. np. ModrzBaz, k. 4v: „sądów ábo praw przeciwko tym, ktorzy z drogi dobrych obyczajów ustapili, dlatego używają, áby wždy oni poniewoli to czynili, czego z dobrej woli swej á z á powodem uczciwych obyczajów czynić nie chcieli”.

s. 16/10 (Prop 274): *p o m n o ż e n i a* – ‘pomyślności, powodzenia’, por. np. SarnStat, s. 998: „dobro, pożytek i pomnożenie stanu nášzego i czci wszędy chcą podwyższyć i nigdy w nie-szczęściu i potrzebách nášzych nas nie opuszczać” czy definicję słownikową Mącz, k. 196v/a: „*locupletatio* – pomnożenie, ubogacenie”.

s. 16/12 (Prop 276): *n i e r o z t á r g n i o n é g o* – ‘nierozzerwalnego’, por. np. BiałKat, k. 11: „trzej są, ktorzy świadectwo dają w niebie: Ociec, Słowo i Duch Ś<więty>, á ci trzej jedno są, to jest jednym Bogiem są nieroztárgniónym, nierozłączónym, niepoháńbiónym i niezgmátwánym”, StryjKron, s. 266: „wszyscy trzej w spolnej zgodzie trwając, zároveň sobie przeciw Russakom i Niemcom ... nieroztárgnióną pomoc i prędkí ráunek dawáli”.

s. 16/13 (Prop 277): *s e r c e* ... *z e p s o w á ć* – ‘odebrać ducha walki’, por. np. KochSz, k. A4v/23–28 (171–176):

Iż tedy przodek przypadł Borzujowi,
Kazał wnet w pole wyciągnąć pieszkowi,
Który nátenczas pániej posługował,
Jednak nikomu sercá nie zepsował,
Bo przeciw niemu pan wojská czarnego
Wyprawił tákież dworzániná swego.

s. 16/16 (Prop 280): *n i e p o d l e g ł á z a d n é m u k o ń c o w i* – ‘niemającą końca’, tj. wieczną. Takie wyrażenie Śl. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu.

EPITALAMIJUM NA WESELE KRYSZTOFA RADZIWIŁŁA I KATARZYN OSTROWSKIEJ

W literaturze greckiej pierwsze pieśni weselne znane są z twórczości Safony, zachowały się one jednak tylko we fragmentach (Sapph. fr. 104–117 Lobel-Page). Niektóre z nich znajdują się w znanym w okresie renesansu greckim traktacie *De elocutione*, mylnie wówczas przypisywanym Demetriuszowi z Faleronu (Ps.-Demetr. 140 i 148). Utworem osadzonym w świecie mitycznym jest *Epitalamium dla Heleny i Menelaosa* Teokryta (idylla 18). W poezji łacińskiej za wzór epitalamium mogą uchodzić utwory 61 i 62 Katullusa, a także pieśń – podobnie jak u Teokryta o charakterze mitologicznym – którą śpiewają Parki podczas wesela Peleusa i Tetydy (64, 323–381). W późniejszej poezji rzymskiej epitalamia piszą Stacjusz (*Silv.* I, 2: *Epithalamion in Stellam et Violentillam*) i Klaudian (*Epithalamium de nuptiis Honorii Augusti i Epithalamium dictum Palladio et Celerinae*). Nazwa gatunku pojawia się w tytułach Teokryta, Katullusa i Stacjusza.

Do tej tradycji odwoływały się łacińskie utwory matrymonialne pisane w Polsce w pierwszej połowie XVI w., m.in. Jana Dantyszka (*Epithalamium in nuptiis ... Sigismundi ... ac Barbarae*,

1512; *Epithalamium Sigismundi regis et reginae Bonae*, ok. 1518), Andrzeja Krzyckiego (*In augustissimum Sigismundi regis Poloniae et reginae Barbarae connubium ... carmen*, 1512; *Epithalamium divi Sigismundi Primi regis et inclitae Bonae, reginae Poloniae*, 1518) czy Klemensa Janicjusza (*Epitalamii serenissimo regi Poloniae, domino Sigismundo Augusto ... editio posthuma*, 1543). Również Kochanowski rozpoczynał swoją twórczość epitalamią od łacińskiej elegii na ślub Andrzeja Dudycza z Reginą Straszówną w 1567 r. (KochEl, s. 93–97 [III, 16]), po latach zaś napisał *In nuptias illustrium Ioan<nis> de Zamoscio ... ac Griseldis Bathorrhoeae ... epithalamion* (1583). Był on także autorem spolszczenia jednej z pieśni weselnych Katullusa (62) pt. *Epitalamijum* (wydanego pośmiertnie w zbiorze *Jan Kochanowski z przełomu 1585 i 1586 r.*). Utwór pisany na wesele Radziwiłła to pierwsza udana polska imitacja humanistycznego epitalamium łacińskiego.

Karta tytułowa

k. A/2–3 (EpRadz tytuł): EPITÁLAMIJUM NÁ WESELÉ – ‘utwór pochwalny z okazji wesela’. Łac. *epithalamium* (z gr. ἐπιθαλάμιος – od ἐπί – ‘na’ oraz θάλαμος – ‘sypialnia małżeńska’) to utwór panegiryczny z okazji uroczystości ślubnej, por. Mącz, k. 107/a: „*epithalamium, hymnus, qui ad thalamum nuptialem canitur* – swadziębna piosnka, wiersze ku czci wesela czyjego uczynione”. Wyrażenie stanowi kalkę łac. „*epithalamium in nuptiis (nuptiale)*”, por. np. typowe tytuły druków Andrzeja Zbylitowskiego *Epitalamijum na wesele Jana Dulskiego i Anny Herburtówny* (Kraków 1585) i *Epitalamijum na wesele ... Zygmuntowi III ... i arcyksiężnie J<ej> M<i>łości> rakuskiej Annie ...* (Kraków 1592) czy Jana Sapiehy *Epitalamijum na wesele ... Leona Sapiehy ... i ... Elżbiety Radziwiłłówny ...* (Wilno 1599).

k. A/4 (EpRadz tytuł): Krysztofá Rádziwiłá – Krzysztof Radziwiłł „Piorun” h. Trały (1547–1603), późniejszy kasztelan trocki (1579–1584), podkanclerzy litewski (1579–1585), wojewoda wileński (od 1584) i hetman wielki litewski (od 1589, ryc. 15).

k. A/4–5 (EpRadz tytuł): książęciá ná Birzách i z Dubinek – ‘księcia na Birzach i Dubinkach’. Dziedziczny tytuł Krzysztofa Radziwiłła (w tytule *Jezdy do Moskwy* przywołany w postaci: „książęciá ná Bierzách i Dubingách”), który dla ewangelicko-reformowanej gałęzi rodu 14 grudnia 1547 r. od cesarza Karola V uzyskał ojciec Krzysztofa, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, jako odnowienie tytułu w 1518 r. przyznanego przez cesarza Maksymiliana I linii Radziwiłłów na Goniądzu i Medelach, która wymarła w 1542 r. Birze (lit. Biržai), miasto nad rzekami Opošczá (lit. Apaščia) i Eglona (lit. Agluona) oraz jeziorem Szyrwena, przeszło w ręce Radziwiłłów w 1492 r., a Dubinki (lit. Dubingiai), miasto nad jeziorem Ošwie (lit. Asveja) niedaleko Wilna, na początku XVI w. Tytuł księcia na Birzach i Dubinkach w 1549 r. potwierdził Zygmunt August.

k. A/5–7 (EpRadz tytuł): hetmáná polnégo i podczaszégó Księstwá Wielkiégó Litewskiégó – nominację na podczaszego wielkiego litewskiego Krzysztof Radziwiłł „Piorun” uzyskał przed 20 czerwca 1569, a urząd sprawował do drugiej połowy 1579 r., kiedy awansował na podkanclerzego (Lulewicz, Rachuba, s. 143, poz. 1094). Z kolei urząd hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego otrzymał 10 maja 1572 i pełnił go do 1589 r., kiedy po swoim ojcu przejął stanowisko hetmana wielkiego litewskiego (Lulewicz, Rachuba, s. 46, poz. 158; s. 42, poz. 136). Na oba zaszczytne urzędy adresata Kochanowski zwraca też uwagę w tekście poetyckim (k. A3/21–24 [EpRadz 71–74]).

k. A/7–8 (EpRadz tytuł): borysowskiégó i soleckiégó stárosty – starostwo borysowskie znajdowało się w dawnym woj. witebskim, soleckie zaś, które Krzysztofowi wniosła w posagu pierwsza żona, w dawnym woj. sandomierskim. W późniejszym czasie pan młody piastował również urząd starosty kokenhauskiego, żyzmorskiego, urzędowskiego, hajneńskiego i no-

womyskiego, ale w oficjalnej tytulaturze ze względu na rangę eksponowano dwa pierwsze, por. np. GradHod, k. A: „Illustrissimi Principis ac Domini, Domini Christophori Radiwilonis, ... capitanei Borissoviensis et Solecensis etc.” czy RymszaDeket, k. A4v: „Oświeconemu Książęciu i Pánu, pánu Krysztofowi Rádziwiłowi, ... borysowskiemu, soleckiemu etc., etc., etc. stároście”.

k. A/9–11 (EpRadz tytuł): księżny Kátárzyny Ostrowskiej, wojewodzanki kijowskiej – *Ostrowska* – forma nazwiska Katarzyny Ostrogskiej pozostaje w zgodzie z dawną tradycją zapisu, poświadczającą redukcję grup spółgłoskowych *Ostroski* i jej wtórne wzmocnienie *Ostrowski*, niezgodne jednak z podstawą etymologiczną wyrazu, tj. z nazwą miejscową Ostróg, por. piętnastowieczne zapisy: „Georgius, dux Ostrogski” z 1456 czy: „Duce Russiae Ostrosky Friderico” z ok. 1455–1480 (Sł. stp. n. osob., t. IV, s. 152); *wojewodzanka* – ‘wojewodzianka, córka wojewody’, w tekstach dawnych występują oboczne postaci tej formacji patronimicznej: *wojewodzianka* | *wojewodzanka*, z których druga ma więcej poświadczeń (w materiałach Sł. XVI – 2 : 6).

Drugą żoną Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” została dziewiętnastoletnia Katarzyna (ok. 1559–1579), córka ruskiego księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego h. Ostrogski (1526–1608), wojewody kijowskiego od 1559 r. (ryc. 16). To małżeństwo „Pioruna” trwało zaledwie rok. 21 lipca 1579 r. Katarzyna urodziła Janusza (imię wybrał jego ojciec chrzestny, król Stefan Batory), przyszłego kasztelana wileńskiego, a 3 sierpnia zmarła w wyniku gorączki połogowej i 5 grudnia została pochowana w wileńskiej katedrze św. Stanisława.

k. A/12–13 (EpRadz tytuł): 27. *Iulii anno 1578*. – ‘27 lipca 1578 r.’ W rzeczywistości ślub odbył się 22 lipca 1578 r. (data wraz z miejscem uroczystości podana została na miedziorytniczym portrecie Katarzyny z Ostrogskich Radziwiłłowej z XVIII w.: „Nupta Dubnae 22 iulii a<nno> 1578.”, ryc. 16).

Epitalamijum

k. A2/9–24 (EpRadz 1–16): Nie zǎwǎzdy bystré wiǎtry morzá przedymǎją Ąni wǎły gwałtowné w brzégǎ uderzǎją ... dawnych niewczǎsów Zápomniawszy, weselszych używǎjmy czǎsów – aluzja do zgonu poprzedniej małżonki Krzysztofa Radziwiłła, którą od 1571 r. była Anna Sobkówna z Sulejowa (ur. 1554/1555). Zmarła ona 15 stycznia 1578 r. ze zgrzyoty po stracie córeczki Barbary (przed 20 IX 1573 – początek 1578) i wskutek komplikacji po poronieniu kolejnego dziecka. Po śmierci Anny Kochanowski pocieszał „Pioruna” drobnymi utworami funeralnymi, które za życia poety nie zostały wydane, opublikowano je dopiero we *Fragmentach* z 1590 r. Jednym z nich jest *Fragment nagrobku* (inc. „Jaż to ciebie cieszyć mam, smętny Rádziwile”), w którym o śmierci pierwszej małżonki Krzysztofa mowa jest wprost, por. KochFrag, s. 52/13 i 19–20 (FragNagr 15 i 21–22): „Stradałéś (ách, żǎłości!) ze wszech miłszéj żony ...; w pół kréśu nie byłǎ, Kiedy cié twojǎ biedna Hǎnnǎ upuścǎłǎ”, drugim zaś *Pieśń* (inc. „Kto kiedy miał słuszniejszǎ przyczyné plǎkǎnia?”), będąca akrostychem: KRZISTOF RADYWILL, w której nie pada co prawda imię zmarłej, ale wzmianka KochFrag, s. 54/6 (Pieśń Kto kiedy 12): „I dziateczki Bóg pobrał, i mátkǎ nieżywa”, dowodzi, że odnosi się ona do żałoby po Annie i wspólnych dzieciach – zmarłym przed 21 marca 1577 r. półtorarocznym Mikołaju, czteroipółletniej Barbarze i dziecku poronionym w 1578 r. (wcześniej, przed 1573 r., Anna po upadku z konia w piątym miesiącu ciąży poroniła bliźniętǎ). Żałoby po pierwszej żonie Krzysztofa Radziwiłła dotyczyć mogą również inne utwory funeralne wydane razem z tymi dwoma w tomie *Fragmenta*: najpewniej *Pieśń* (inc. „Niewinna duszo, owaś ty już w niebie”, KochFrag, s. 53/1–9) oraz *Pieśń* (inc. „Kto mié w mym ciężkim frásunku rátuje?”), KochFrag, s. 53/10–18), a z mniejszym prawdopodobieństwem także *Epitafijum* (inc. „Co raz Bóg przejrzał, to już być musi”, KochFrag, s. 52/23–31) oraz *Epitafijum* (inc. „Prózné nászé stǎránié”, KochFrag, s. 54/18–24).



Ryc. 15. Portret Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, miedzioryt, 1758 (*Icones familiae ducalis Radviliianae ex originalibus ... picturis desumptae...*, Nesvisii [1758], tab. 39)



Ryc. 16. Portret Katarzyny Ostrogskiej, miedzioryt, 1758 (*Icones familiae ducalis Radivilianae ex originalibus ... picturis desumptae*..., Nesvisii [1758], tab. 41)

Wstęp epitalamium (A2/9–11 [1–3]) naśladuje Hor. *Carm.* II, 9, 1–3 (przeł. A. Lam):

Non semper imbres nubibus hispidos
Manant in agros aut mare Caspium
Vexant inaequales procellae.

[Nie zawsze chmury na jałowe pola zsyłają deszcze ni Kaspijskim Morzem miotają zmienne nawałnice.]

Por. też komentarz Porph. ad loc.: „per quod intellegendum adversa hominibus non posse esse continua ac sempiterna” („przez co należy rozumieć, że nekające ludzi przeciwności nie mogą być ciągłe i wieczne”). Przy czym obraz cichnącego sztormu w utworze Kochanowskiego stanowi również nawiązanie do strofy konsolacyjnej *Pieśni* skomponowanej przez niego dla Krzysztofa Radziwiłła zaledwie parę miesięcy wcześniej, por. KochFrag, s. 53/24–54/2 (Pieśń Kto kiedy 5–8):

Snadź by lepiej, by jeno nie czuć żalu swęgo,
Twardą skałą gdzie stanać śród morza hucznego,
O którą by się wiecznie morskie rozbijają
Flagi i nieokrotne wiatry uderzały.

k. A2/9 (EpRadz 1): bystré wiatry morza przedymają – ‘szybkie wiatry pędzą morskie fale’; *bystry* – ‘szybki’, por. np. Mącz, k. 346/a: „*rapidus* – prędki, bystry”, 459v/b: „*torens* – bårzy, prędki, bystry, pędem wielkim idący”; *przedymać* – ‘pokonywać dystans, wiejść’, por. np. Mącz, k. 130v/b: „*perflabilis et hoc perflabile* – co łatwo wiatr przewiewa, przedyma”, 409/b: „*interspiro* – przewiewam, przedymam”.

k. A2/10 (EpRadz 2): w ąły – ‘fale’, por. np. MurzNT, Matth 14/24: „a łódź już na śród morza była, gdzie jęj też wały barzo ciężko czynili, bo był wiatr przeciwny”, rzeczownik pochodny od czasownika *walić* (podobnie jak pokrewne *nawałność* czy *nawałnica*).

k. A2/14 (EpRadz 6): St ąnowi nawałności ... popędliwé – ‘hamuje gwałtowne fale’, *nawałność* – ‘silna fala (morska)’, por. np. MurzNT, Luc 8/24b: „zgroził wiatr i nawałność wody”; *popędliwy* – o falach (morskich) ‘pędzący z dużą prędkością’, por. np. KochPs, s. 69/5–6 (46, 9–10): „Huczy morze popędliwé, Biją w ąły w brzégi krzywé”.

k. A2/15 (EpRadz 7): Fortun ą ... groźno się nam st ąwi – ‘Fortuna groźnie się nam ukazuje, źle nas traktuje’; *stawić się* (komu) – ‘jawić się, pokazać się (komu), zachować się (w stosunku do kogoś)’, por. np. KochTr, s. 16/27–28 (16, 37–38): „Człowiek nie k ąmień, ą j ąko się st ąwi Fortun ą, t ąkich myśli nas n ąb ąwi”. Połączenie *groźno się stawić* poza tym miejscem St. XVI odnotowuje tylko raz, por. Mącz, k. 316v/b: „*se duriorum alicui praeaebere* – surowie się komu stawić”.

k. A2/16 (EpRadz 8): dobr ą myśl w człowieku spr ąwi – ‘ucieszy człowieka’; *dobra myśl* – ‘radość, wesołość’, por. np. Mącz, k. 182v/b: „*laetor* – weselę się, dobrej myśli jestem”, OrzQuin, k. P4: „ocieć śpiewać i t ąncować rozkazał, czyni ąc dobr ą myśl synowi już wolnemu swojemu”.

k. A2/17–18 (EpRadz 9–10): ja, którym twęgo ... litował Nieszczęścia – ‘który współczułem ci z powodu twojego nieszczęścia, litowałem się nad tobą’, dawna, bezprzyimkowa rekcja czasownika *litować* (kogo, czego), por. np. KochPs, s. 12/19 (9, 13): „Ty litujesz krzywdy mojęj”. Połączenie *litować nieszczęścia* St. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu. Mowa o utworach poetyckich, które Kochanowski napisał po śmierci poprzedniej żony Radziwiłła, por. komentarz do k. A2/9–24 (EpRadz 1–16).

k. A2/18 (EpRadz 9–10): ja, którym ... ná ... Párkę się frásował – ‘który narzekałem, uskarżałem się na Parkę’; *frásować się* (na kogoś) – ‘uskarżać się, żalić się (na kogoś)’, por. np. RejZwierc, k. 155v: „są niektorzy, iż nie tylko ná przygody, ále i ná krotkość żywotow swych się frásują, będąc sámi w tym krzywi”, PudłFr, s. 17: „Nie skarżcie się ná Skárge, iż się frásuje Ná nas, bo w nas niecnoty wielkie upátruje”. Wzmianka o jednej z trzech rzymskich bogiń, z których jedna przedzie nić ludzkiego życia, druga ją zwiija, trzecia zaś przecina (por. Mącz, k. 277v/b: „*Parcae creditae sunt ters fatorum ministrae apud inferos* – są trzy boginie, mające moc nad wszelákimi rzeczám, które wszelákemu człowiekowi i wszelákim rzeczóm swój krés śmierci i żywotá zákryszlają. *Dicuntur esse filiae Erebi et Noctis ... Earum nomina sunt Clotho, Lachesis et Atropos*”), stanowi zamiennik śmierci, por. np. KołakCath, k. B2: „Z światá nieszczesna Párká tego obálili I w ciemnym grobie kości jego položyla”, B3: „Á by mu była Párká wieku nie skrociła, Już by roztropność jego doszła tego była”.

Dla Kochanowskiego Parką, która przecina nić ludzkiego życia, była Kłoto (por. np. Koch-Pam, s. 86/30 [224]; KochFor, s. 126/21 [3, 16]), współcześni mu autorzy w roli tej obsadzali również Atropos (por. np. Mącz, k. 19/b: „*Atropos* ... – Nieużyty. *Quo nomine dicta est una ex Parcís deabus* – bogini jedná, która każdemu swój czas śmierci náznaczyła”, KlonŻal, k. C4v–D) lub Lachesis (por. np. „Ták moję witkę skwápliwie przecięła Skapa Láchesis”, SzarzRyt, k. C4v [Nagrobek Marcinowi Starzechowskiemu, 3–4]).

k. A2/19 (EpRadz 11): nagrodę słysząc i pociechy twoje – ‘słyszając o wynagrodzeniu straty i twoim pocieszeniu’, dawna bezprzyimkowa składnia czasownika *słyszeć*, por. np. ListyPol I 1543/306: „słyszac tak straszliwy bliski upadek i zginienie”. Fraza sugeruje, że poeta nie brał udziału w uroczystościach ślubnych, co zakładał np. Mirosław Korolko (*Jana Kochanowskiego żywot i sprawy. Materiały, komentarze, przypuszczenia*, Warszawa 1985, s. 215–216), a utwór powstał na wieść o nich (zob. np. Krzywy, s. 148), co może wyjaśniać też błędnie podaną datę wydarzenia. Por. komentarz do k. A/12–13 (EpRadz tytuł).

k. A2/20–21 (EpRadz 12–13): pióro swoje Tobie gwóli odmieniam – ‘ze względu na ciebie zmieniam sposób pisania’; połączenie *odmieniać pióro* Śl. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu, uznać je więc należy za stylistycznie nacechowane. Kolejna aluzja do utworów funeralnych, którymi poeta uczcił zgon poprzedniej małżonki Radziwiłła.

k. A2/21–22 (EpRadz 13–14): po Helikonie Kwiateczki ... szczypię ná twé głádkie skronie – ‘na zboczach Helikonu zrywam kwiateczki na wieniec na twą piękną głowę’, tj. układam sławiące cię wiersze; *szczypać kwiateczki* – ‘zrywać, zbierać kwiateczki’, kalka łac. „*carpere*” (‘szczypać’) używanego, gdy mowa o zrywaniu kwiatów; u Katullusa osoba, zrywając kwiat, przecina łodygę paznokciem (Catull. 62, 39–43: „*flos ... carptus ... ungui*”); por. też Mącz, k. 39/b: „*carpere herbam, boves dicuntur vel etiam anseres* – szczykáć albo szczypáć” i 479/a: „*pervello* – przeszczipam, uszczipam, przeszkubam”; *gládkie* – ‘piękny, urodziwy’, por. np. Glicz-Książ, k. P8: „Okazála to oná mieścká rzymska Lukrecya, która, będąc piękną á gládką żoną, przestrzegála też cnoty swej”.

Helikon to masyw górski w Beocji, który był siedzibą opiekunek sztuk, Muz, a także miejscem, skąd wybijały dające poetyckie natchnienie źródła Hippokrene i Aganippe. Odmienny wariant tego pomysłu wykorzystał poeta w jednym z foricoeniów, por. KochFor, s. 143/2–3 (47, 1–2, przeł. E. Buszewicz):

Marcuit, heu, subito mea florens illa corona,

Quam modo Parnassi vertice detuleram!

[Ach, jak nagle uwiądl ten mój kwitnący wieniec, który niedawno przyniosłem ze szczytu Parnasu!]

k. A2/23 (EpRadz 15): Idźmy, gdzie nas Bóg wieździe – por. Verg. *Aen.* XII, 677: „Quo deus et quo dura vocat Fortuna, sequamur” („Idźmy, gdzie woła nas bóg i twardy zew przeznaczenia”, przeł. I. Wieniewski).

k. A2/23–24 (EpRadz 15–16): dawnych niewczasów Zápomniawszy – ‘zapomniawszy o przeszłych utrapieniach’ (mowa o żałobie); *niewczas* – ‘przeciwność losu, utrapienie, przykrość’, por. np. RejZwierc, k. 239v: „Bo co jest najlepszego, jedno kto swych czasow Ostrzeże od frásunkow á od wszech niewczasow?”.

k. A2/24 (EpRadz 16): używajmy – ‘zażywajmy, doświadczajmy’, por. np. KochPs, s. 8/13–14 (5, 41–42): „Á ci, co Tobie ufają, Niech wesela używają”.

k. A2/25–A2v/2 (EpRadz 17–20): Bijcie w bębny i w trąby ... z lotnégo wozá sieje rány – por. Calpurnius Siculus, *Eclogae* 1, 67–68 (o rzymskim królu Numie): „Pacis opus docuit iussitque silentibus armis Inter sacra tubas, non inter bella, sonare” („Nauczył Rzymian obowiązków związanych z pokojem i nakazał, by po ustaniu zgłębku bitewnego trąby brzmiały podczas świętych obrzędów, a nie podczas wojny”).

k. A2/25 (EpRadz 17): Bijcie w bębny i w trąby – tj. ‘bijcie w bębny i dmijcie w trąby’. Sens frazy, ‘grajcie głośno, hucznie’, wyraża pierwszy czasownik, zwrot *dmijcie w trąby* byłby powtórzeniem tego znaczenia, stąd zeugma, jak wcześniej np. w StryGoniec, k. U3v: „Ják w trąby, w bębny uderzy ojczyná Przez was zlecona”.

k. A2/25–A2v/2 (EpRadz 17–20): nie ná táki Ton, jáko ... Marszowi przysmáki Czynią, kiedy ... z lotnégo wozá sieje rány – tj. nie na melodię marszową, wojenną.

k. A2/26 (EpRadz 18): szalonému Marszowi – ‘szalonemu Marsowi’ (pisownia wskazuje na szadzącą wymowę zecera druku, która była zapewne skutkiem hiperpoprawnego unikania mazurzenia – według statystyk Śl. XVI na 98 wystąpień słowa tylko w 3 przypadkach zarejestrowano pisownię *Marsz*); epitety, którym Kochanowski opatrzył staroitalskiego boga wojny (w Śl. XVI notowany tylko tu), ma proveniencję antyczną, por. np. Verg. *Aen.* VII, 550: „insani Martis”.

k. A2/26–A2v/1 (EpRadz 18–19): przysmáki Czynią – przenośnie: ‘dodają animuszu’ (dosłownie: ‘dodają smaku’), por. np. GosłCast, s. 49: „Jęłám czynić przysmáki żądźmi skłádnými – Które nikomu przed tym nie były odkryté, Przed nim stánęły szczyré, jáwné i odbyté. Lecz on ... mną wzgárdził żádlíwá”; *przysmaki* to ‘przyprawa polepszająca smak potrawy’, a w użyciu metaforycznym ‘coś podnoszącego wartość tego, o czym mowa’, por. np. Plaut. *Trin.* 367: „sapienti aetas condimentum, sapiens aetati cibust” (CiekPotr, s. 25: „Mądrość látom przysmákiem, mądry karmia látom”) czy KromRozm I, k. N2v: „Ále błáđ i nieprawdá słówki piękniemi á lubieżniemi przysmáki ozdóbiona i ocukrowána, niż sie obaczysz, w serce sie wkráda”.

k. A2v/1 (EpRadz 19): żelázny serdákíem odziány – ‘osłonięty zbrojnym napierśnikiem’; *serdak* – ‘krótki kaftan bez rękawów’, rzeczownik użyty w sensie przenośnym.

k. A2v/2 (EpRadz 20): Miedzy wojski z lotnégo wozá sieje rány – ‘zadaje rany wojskom z lecącego rydwanu’; *miedzy wojski* – ‘pomiędzy wojskami’, regularna w tym okresie forma narzędnika liczby mnogiej rodzaju nijakiego; *z lotnégo wozá* – ‘z latającego rydwanu, wozu’, przymiotnik odczasownikowy *lotny* znaczeniowo odpowiada imiesłowom *lecący*, *latający*, por. np. KlonŻal, k. B3: „Ták po tobie osierociál słowieński Helikon I on zdroj, co ji otworzył kopytem lotny koń”; *siąc rány* – ‘zadawać (liczne) rany’, taki zwrot Śl. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu.

Fraza stanowi reminiscencję ustępu Verg. *Aen.* VIII, 433–434 o Cyklopach: „Marti currumque rotasque volucris Instabant, quibus ille viros, quibus excitat urbes” („rydwan o kołach polotnych dla Marsa Kuli pośpiesznie, na którym bóg wojny zagrzewa do boju”, przeł. I. Wieniewski). U Kochanowskiego poetycki obraz Wergilego mogły dopełniać skojarzenia z popular-

nymi w XVI w. rycinami przedstawiającymi tryumf Marsa lub Wojny (jadących na platformie otoczonej ich poplecznikami) lub dzieci Marsa (powóz Marsa na chmurach patronujący osobom odznaczającym się wojennym temperamentem, jaki wywiera jego wpływ).

k. A2v/3 (EpRadz 21): tym kształtem – ‘w ten sposób’, por. np. HistAl, k. K4: „Dydymus ... pisał Aleksandrowi tym kształtem [= *hoc modo*]” czy KochFr, s. 113/13–14 (III, 41): „Łąziebnicy á kurwy jednym kształtem żyją: W téjże wáninie i złégo, i dobrégo myją”, KochZuz, k. A3v/27 (127): „Tym sie kształtem tá cnotliwa páni uskarżała”.

k. A2v/3–4 (EpRadz 21–22): złotorucha ... Wenus – ‘Wenus odziana w złotą szatę’ (*rucho* – ‘szata, odzienie’, por. np. ZbylDroga, k. F2: „żona jego ... Białym ruchem okryta”, ewentualnie ‘tren damskiej sukni’, por. np. Mącz, k. 76/a: „*cyclas* – *pánieriski* płaszcz długi okrągły z długim ogonem, to jest z ruchem”). Polski epitet złożony, będący neologizmem Kochanowskiego, stanowi kalkę gr. *compositum* χρυσόπτερος – ‘o złotym płaszczu’, które u Pindara (*Isthm.* 6, 75) określa boginię pamięci Mnemosyne. Poeta czarnoleski wykorzystał go do charakterystyki bogini miłości zgodnie z tradycją znaną choćby z homeryckiego hymnu do Afrodyty (*Hymni Homeri* 6, 1–11), gdzie Hory stroją Afrodytę w złoty wieniec, złote kolczyki i złote łańcuszki.

k. A2v/4 (EpRadz 22): Nieprzyjaciółká bojom, Wenus – por. Ov. *Am.* I, 10, 19: „Nec Venus apta feris Veneris nec filius armis” („Ani Wenus, ani syn Wenery nie nadają się do okrutnych bojów”). U Lukrecjusza (I, 29–40) Wenus, oddając się pieszczotom z Marsem, każe mu zapomnieć o obowiązkach boga wojny.

k. A2v/5 (EpRadz 23): płeć biała – ‘kobiety’. Epitet pochodzi od białej chusty zakrywającej włosy mężatek (taką samą genezę ma *białogłowa*), por. np. PudlFr, s. 71: „Biała płeć i mężczyzną, i ktokolwiek żywie” czy KochWz, s. 135/9–12: „Ábowiém, czym sie biała płeć przed męską chłubić może, nie jest tak, jáko Jádam, z gliny ulepioná, ále ... z kości szczéréj i z boku wziętá”.

k. A2v/6 (EpRadz 24): Bakchus wartogłowy – ‘lekkomyślny Bachus’; *wartogłowy* – ‘lekkomyślny, niezrównoważony’, por. np. GlabGad, k. M7: „U kogo głowa jest wartogłowa, to jest tam i sam prędko obrotna, taki bywa szalony plotka, łgarz zdradny, o sobie trzymający, nistateczny, złego rozumu, wszakoż niejako szczodry á wartogłowiec prawy”, ZbylPRozm, k. C2: „Iżś mnie ná to wsądził poważnymi słowy, Á nie dasz mi pomilczeć, gościu wartogłowy?”. Epitet określający boga wina i winnej winorośli ma metrykę antyczną, por. np. Ov. *Fast.* III, 481: „Bacche levis” („lekkomyślny Bakchusie”) i za sprawą Kochanowskiego przyjął się w poezji XVI w., por. np. ZbylDroga, k. B4: „Bachus wartogłowy Przymieszał sie z Cypryda do niej”.

k. A2v/6 (EpRadz 24): Miłość niestała – ‘zmienny Amor’, takie wyrażenie Sł. XVI notuje tylko w tym miejscu. Podobnie określał bożka miłości m.in. Propercjusz, por. Prop. II, 12, 1–2 i 5–8, u którego niestałość symbolizują skrzydła Amora. Kochanowski tak sparafrazował te wersy we fraszce *O Miłości*, por. KochFr, s. 81/9–10, 13–14 (II, 94, 1–2, 5–6):

Kto naprzód poczał Miłość dziecięciem malować,
Może mu się záprawdę każdy podziwować.

...

Tenże nie dármo przydał do rámiénia piérze,
Bo tám częsta odmiáná: to gniév, to przymiérze.

k. A2v/7–8 (EpRadz 25–26): I wy, których piszczałki łagodne słuchają, I wy, którym się strony głośnie ozywają – apostrofa do piszczków i lutnistów. Zestawienie fletów i (metonimicznie) lutni, popularnych instrumentów kapeli dworskich, stanowi tu opozycję do wojskowych bębnow i trąb (k. A2/25 [EpRadz 17]); por. np. RejZwierc, k. 16: „Bo pátrż i ná muzykę: gdy jej kto słucha, tedy snádnie wyrozumieć może strunę álbo piszczałkę, która rozno bęczy, bo i drugie głosy wnet pomiesza” czy KochPs, s. 98/27–28 (68, 67–68):

Brzmia lutnie, brzmia piszczałki, a panny uczciwie
W uszy ludzkie podają piosnki osobliwé.

k. A2v/10 (EpRadz 28): *pospołu znaszajcie* – ‘połączcie razem, zharmonizujcie’, por. np. KochFrag, s. 26/3–4 (Pieśń 9, 9–10): „Á oná, myśl wspaniała znosząc z układością, I niedobyte sercá zwycięża miłością”.

k. A2v/11–14 (EpRadz 29–32): *Wsiadaj ná swój dzielny koń ...*, *Który jáko-by czując páńskié krotochwile*, *Wdzięcznym głosem poryza*, *wędzidlá smákuje*, *Nogámi ziemię kopa*, *páná upátruje* – *wsiadaj ná swój dzielny koń* – ‘wsiadaj na swego dzielnego konia’, pierwotna forma biernika liczby pojedynczej rzeczowników męskich żywotnych, por. np. KochPs, s. 28/3–4 (20, 1–2): „Wsiadaj z dobrym sercem, o królu cnotliwy, I w dobrą godzinę ná swój koń chętniwy”; *czując páńskié krotochwile* – ‘wyczuwając radość (swego) pana’; *poryzać* – ‘rzyć raz po raz’, archaiczna formacja wielokrotna od czasownika *rzyć*, por. np. AnErot, s. 113: „On koń poryza a nogami płasze”; *wędzidlá smákováć* – ‘gryźć wędzidło’, por. np. RejZwierz, k. 120: „koń skacze á wędzidlá gryzie”, *smákováć* (czego) znaczy tu tyle, co ‘gryźć (co), zaciskać zęby (na czymś)’ (w St. JK, s.v. *smakować*, błędna definicja leksykalna); *nogámi ziemię kopa* – por. Verg. Georg. III, 499–500: „equus ... pede terram Crebro ferit”; *páná upátruje* – ‘wypatruje, wyczekuje jeźdźca’.

Analogiczny obraz rumaka niecierpliwącego się przed podróżą swego jeźdźca włączył poeta do utworu łacińskiego, gdzie koń nie może się doczekać wyruszenia do Rzeczypospolitej Obojga Narodów Batorego, który został obrany jej królem, skomponowanego przed 13 czerwca 1583 r., por. KochSteph, k. B4v/20–C/10 (258–268, przeł. D. Sutkowska):

... Inde sacris
das oscula postibus ac tandem deum
limina egressus super ardua terga
insilis acris equi;
qui ferreis luctans lupis
et nare crebrum sternuens
laxari habenas
gestit herumque retentan-
tem arguit, huc caput atque huc
inquires obversus atque
subsiliens alacer.

[Potem święte drzwi całujesz i opuściwszy bogów progi, wskakujesz na wysoki grzbiet dziarskiego rumaka. Ten, gryząc żelazne wędzidło, często parszając, chce, by popuścić mu cugli, dąsa się na pana, co go powściąga, tu i tam niespokojnie obraca głowę i podskakuje ochoczo.]

k. A2v/15 (EpRadz 33): *w dobrą godzinę* – ‘w szczęśliwy czas’, por. np. Mącz, k. 21v/b: „*bene auspicare aliquid* – w dobrą godzinę co począć, czynić”, KochPam, s. 82/21 (87): „jédź w dobrą godzinę”.

k. A2v/15–16 (EpRadz 33–34): *ná ... Dwór dubieński* – mowa o zbudowanym na cyplu wśród rozlewisk rzeki Ikwy zamku w Dubnie na Wołyniu należącym do ojca panny młodej, gdzie odbyło się wesele.

k. A2v/16 (EpRadz 34): *z ... ućciwémi swáty* – ‘z czcigodnymi swatami’, por. np. KochFrag, s. 42/23–24 (FragAm 49–50): „Tu sie naprzód da widziéć twój prądziad uczciwy Jágiełło”.

k. A2v/17 (EpRadz 35): w ... szatę świętną – ‘w okazałą, we wspaniałą szatę’, por. np. BielKron, k. 437: „Lud litewski dzisiejszego czasu niepośledniejszy jest inszych narodów w rycerskich rzeczach, bo są ludzie urodziwi, ochędożni na koń, zbrojni, w szaciech świetni”, GórniDworz, k. L6v: „dzisiejsze nowe stroje są świetne zuchwałstwem rozpustnym”, KochProp, s. 7/21 (51).

k. A2v/18 (EpRadz 36): Tobie włosy ... rozczosáła – ‘dla ciebie rozpuściła (rozczesała) włosy’; *rozczosáć* – ‘rozpuścić, rozczesać (włosy)’, regularna w dawnej polszczyźnie forma bez przegłosu, por. np. KrowObraz, k. E4: „Biada wam, ktore chodzicie pochutnywając głowami swymi, rozcosawszy włosy swe na nich”.

Zwrot ów wskazuje, że panna młoda była już po rozplecinach (zob. Krzywy, s. 149), następujących bezpośrednio przed uroczystością ślubną lub poprzedniego dnia, w czasie wieczoru dziewiczego. W XVI w. panny nie pokazywały się w towarzystwie z rozpuszczonymi włosami, lecz zaplatały je w warkocz. Dopiero w czasie uroczystości ślubnych – na znak pożegnania panieństwa i aby przydać oblubienicy uroku – po raz ostatni rozplatano jej warkocz (po ślubie w ramach oczepin obcinano jej włosy, które odtąd jako mężatka chowała pod czepcem), por. komentarz do k. A2v/5 (EpRadz 23).

k. A2v/19 (EpRadz 37): Nadobna Kátáryzná – ‘piękna Katarzyna’, por. np. PudIFr, s. 75: „Dejanira nadobna też mężą z ościstą Miálá brodą, by z błotną ową szczotką czystą”.

k. A2v/19–20 (EpRadz 37–38): książęciá zacnégo I ojcá wojewody corá kijowskiégo – por. komentarz do k. A/9–11 (EpRadz tytuł).

k. A2v/21 (EpRadz 39): twarz białą zdobi wstyd rumiány – por. Ov. *Am.* I, 8, 35: „decet alba quidem pudor ora” czy spopularyzowany przez Erazma z Rotterdamu apoftegmat (*Apoph.* VIII, 20) o antycznej proveniencji (Stob. III, 31, 8): „Pythias, Aristotelis filia, rogata, quis esset color pulcherrimus: «Is – inquit – quem in ingenuis gignit pudor»”. Wersję Erazma tak przełożył i skomentował Bieniasz Budny, por. PlutBBud, k. R2–R2v (IV, 9): „Pytyjas, córka Arystotelesá filozofá, gdy pytano, która by fárba była nápiękniejsza, powiedziála: «Tá, która uczciwych białychgłów twarzy wstyd máluje». ¶Dawne one białegłowy, nawet i pogánki, nie znály inych farb, jedno gdy się prze wstydlivość swą która zárumieniła, co jest znákiem wielkiej cnoty. Lecz z dzisiejszych nie káżdą ná tákiej fábircze przestánie”.

k. A2v/21–23 (EpRadz 39–41): twarz ... zdobi wstyd rumiány – Tákíej bárwy więc niebo bywa, gdy świt rány Złoté słońce uprzedza – *rany* – ‘poranny’, por. np. Mącz, k. 212/a: „*matutinus*, -a, -um – rány, -a, -e, ná świtaniu”; więc – w konstrukcji porównawczej słowo wzmacnia element wprowadzający komparację, odpowiadając dzisiejszemu ‘właśnie’, por. np. KochPs, s. 22/13–16 (17, 37–40):

Táki więc bystrym lew zjęty jádem
Cieka po puszczy zwiérzęcym szládem,
Tákié więc szczenię lwice szalonéj
Czyha w jáskini nieupátrzonéj.

Poeta przejął porównanie z Ov. *Met.* VI, 46–48 (przeł. A. Kamieńska):

... erubuit, subitusque invita notavit
Ora rubor ..., ut solet aer
Purpureus fieri, cum primum Aurora movetur.

[Twarz jej ... okrył nagły rumieniec ..., Tak powietrze jutrzeńne płoni się szkarłatem i blednie, skoro tylko wszędzie słońce.]

Kochanowski przetworzył je również w jednej z erotycznych pieśni, zob. KochPieś, s. 8/29–9/4 (I, 7, 8–12):

Twoje nadobné lice jest podobné zarzy,
Która nád wielkim morzem ráno sie czerwieni,
Á z nienaglá ciemności nocné w światłość mieni.
Przed nią gwiazdy drobniejszé po jednéj znikają
I ták już przyszłéj nocy nieznácznie czekają.

k. A2v/23–24 (EpRadz 41–42): gdy leliją Z pięknym kwiatem różąnym w jeden wieniec wiją – porównanie zapożyczone z Verg. *Aen.* XII, 67–69: „veluti ... mixta rubent ubi lilia multa Alba rosa, talis virgo dabat ore colores”, tak spolszczone przez Andrzeja Kochanowskiego, por. VergKoch, s. 343:

w uplecionym
Rzędzie kiedy lilija z różą sie czerwieni,
Taka sie ná pánieńskiéj twarzy bárwa miéni

– tak przez Melchiora Pudłowskiego, por. PudłFr, s. 70:

Jako liliją właśnie, gdy różą przeplecie,
Taka jéj twarz uciezna i jedná ná świecie

– a tak przez Jana Zawickiego, por. ZawJef, s. 46:

Pánieński wstyd przebiął przez oblicze białé
...
Własnie jákby pomiészał różą woniającą
Z fijołki i z liliją pozornie kwitnącą.

Takie samo zestawienie w analogicznej funkcji występuje również we fraszce Kochanowskiej, por. KochFr, s. 131/13–16 (III, 82, 1–4):

Nie uciekaj przede mną, dziewko urodziwa.
Z twoją rumianą twarzą moją broda siwa
Zgodzi się známenienie – pátrz, gdy wieniec wiją,
Że pospolicie sádzą przy różéj leliją.

k. A2v/25–26 (EpRadz 43–44): Z jéj oczu, kiedy bogów chce zágrzać, oboję Zázégác więc pochodnią zwykłą Miłość swoją – ‘Amor, chcąc rozpalić (miłosnym uczuciem) bogów, od jej oczu zwykł odpalać obie pochodnie’ (pochodnia jako atrybut Kupidyna symbolizowała zarzewie płomiennego uczucia). Dystych wzorowany na ustępie Tib. IV, 2, 5–6: „Illius ex oculis, quum vult exurere divos, Accendit geminas lampadas acer Amor”, który tak spolszczył Pudłowski, por. PudłFr, s. 69:

Lecz Miłość dwie pochodni w oczu jéj zápali,
Którémi bogá wnetże, kiedy chce, podpali.

k. A2v/27–28 (EpRadz 45–46): Co pocznie, gdzie się ruszy, Wdzięczność ją sprawuje I wszędy, niewidoma, za nią postępuje – *wdzięczność ją sprawuje i wszędy za nią postępuje* – ‘kieruje nią Wdzięk i wszędzie za nią podąża’, gdzie *Wdzięczność* to personifikacja piękna i urody, dlatego w mitologii rzymskiej Gracje (Wdzięki) należały do orszaku Wenus (zob. np. Hor. *Carm.* I, 4, 5–7; 30, 5–6); *sprawować* – ‘kierować, prowadzić’, por. np. KochSz, k. A4v/19 i 21 (167 i 169 – o Muzach): „Nie śmiem się bez was puścić na tę wodę ... Wy samey nawę i żagle sprawujcie”, KochPs, s. 35/7–8 (25, 27–28): „Ma wódzem Páná, który go sprawuje Témi drogámi, co je sam lubuje”; *niewidomy* – ‘niewidzialny’, por. np. Mącz, k. 494v/a: „*invisibilis et hoc invisibile* – niewidomy, co nie może być widziano”; znaczenie takie uważa się za ślad pierwotnego imiesłowowego pochodzenia wyrazu (imiesłów czasu teraźniejszego strony biernej), w polszczyźnie poświadczanego szczątkowo.

Ustęp jest przekładem kolejnego dystychu z tej samej elegii Tib. IV, 2, 7–8: „*Illum, quicquid agit, quoquo vestigia movit, Componit furtim subsequiturque Decor*” („Za nią, kiedy coś robi, gdy się ruszy krokiem, Idzie Powab i blaskiem swoim ją otacza”, przeł. J. Sękowski), który tak sparafrazował Pułłowski, por. PułłFr, s. 70:

Chocia szatę kosztowną, choć grubą oblecze,
Wdzięczność za nią cichuchno tuż się wszędy wlecze.

k. A2v/29 (EpRadz 47): masz chętniwe bogi – ‘bogowie są ci przychylni’, kalka łac. „*dis volentibus*” (np. Sall. *Iug.* 14, 19); *chętniwy* – ‘chętny, skłonny’, por. np. CzahTr, k. D2: „Lecz mię ty strzeż, święta cnoto, I nie odstępuj ode mnie, Gdyż masz chętniwego ze mnie” czy KochPs, s. 28/3–4 (20, 1–2): „Wsiadaj ..., o królu cnotliwy, ... na swój koń chętniwy”.

k. A2v/30 (EpRadz 48): Od których upominek odnosisz – ‘od których otrzymujesz upominek’, por. np. RejPos, k. 305: „Pátrzej ..., jáko biegają z nowinami ... zacni ludzie, dary, upominki, radości i poczcliwości wiel<i>e z tego odnosząc”, MycPrz I, k. Cv: „Ktorzy państwa częstokroć nam zwykli pustoszyć, Jesli zacz upominki mają stąd odnosić?”.

k. A2v/31 (EpRadz 49): nie pochlebując – ‘nie schlebując, mówiąc bez pochlebstwa’, tu w formie imiesłowowego wtrącenia forma czasownika *pochlebować* (komu) ‘zabiegać o czyjeś względy, przymilać się’, por. np. Prot, k. Av: „Potym znać przyjacielá, gdyć nie pochlebuje”.

k. A2v/31–32 (EpRadz 49–50): byłeś godzien dobrze, Którégo by nádála Fortuná tak szczodrze – ‘ze wszech miar byłeś godny tego, by Szczęście obdarowało cię tak hojnie’; *godzien dobrze* – ‘nader godzien’, przysłówek *dobrze* pełni funkcję intensyfikatora cechy wyrażonej przymiotnikiem prostym, por. np. GórnDworz, k. Kkv: „kto ten urząd ma ná sobie, ... jest godzien dobrze zaniejszego i wyższej dostojności tytułu”; *godzien, którego by* – kalka łacińskiej konstrukcji „*dignus, qui*” (z koniunktywem) ‘godzien tego, by’ (dosłownie: ‘godzien, który’); *nadać* – ‘obdarzyć (kogoś) na mocy aktu prawnego, aktu łaski’, czasownik użyty został jako element stylu oficjalnego, por. np. KochFrag, s. 52/13–16 (FragNagr 15–18):

Stradałeś (ách, záłości!) ze wszech milszég żony,
Którą jáko náтурá, ták i cnotá, z strony
Kážda swojég, ták były bogácie nádály,
Że w téj mierze już więcéj przydáć nic nie miály.

Frazę Kochanowskiego uznać można za reminiscencję ustępu Sil. V, 265–266: „*quem Fortuna fovendo Congestis opibus donisque refersit opimis*” („którego Fortuna mając pod opieką obsypała wielkim majątkiem i bogatymi darami”).

k. A3/1–2 (EpRadz 51–52): bych cię miał z przodków twych i z zacności domu Zálécác – ‘gdybym cię miał chwalać z powodu zasług twoich przodków i zacności rodu’; *zalecac* (z czego) występuje tu w znaczeniu kauzatywnym: ‘chwalić, chwalać z jakiegoś powodu’, por. np. HistAl, k. E5: „Á rzekszy to, kazał mu wolno wynidź, zálécając go z męstwá i z mocy”, SkarŻyw, s. 290: „Ácz prozno z rodzaju tego męża zalecąc, bo wiele się ze złych rodziców dobrych synów, á z dobrych także wiele złych się dzieci rodzi”; z *zacności domu* – ‘z powodu szlachetności rodu’, por. np. BielSat, k. N4v: „Nie pátrż ná zacność domow áni ná ich grozy, Ále kto dobrą sprawą pospolną rzecz mnoży”.

k. A3/3–4 (EpRadz 53–54): imię ... Rádziwiłów – ‘nazwisko Radziwiłłów’, *imię* w takim znaczeniu częste u Kochanowskiego, por. np. KochFr, s. 13/7–10 (I, 27):

Łázicki z Bárzém, gospodarzu miły,
Jesliś nieświádom, jákówéj są siły,
Chciéj sámé tylko uważyc imioná,
Á maszli rozum, niech spác idzie żoná.

k. A3/4 (EpRadz 54): pod Siedmiá Tryjonów – poetycka peryfraza krajów północnych; *Siedem Tryjonów* – kalka łac. „Septemtriones” (‘Siedem Wołów’), antycznej nazwy Wielkiej Niedźwiedzicy, centralnego gwiazdozbioru nieba północnego, por. np. Varr. Lat. VII, 74: „quas septem stellas Graeci, ut Homerus, vocant Ἀρκῶν ...; nostri eas septem stellas Triones ...: triones enim et boves appellatur a bubulcis etiam nunc, maxime cum arant terram” (‘te siedem gwiazd Grecy, na przykład Homer, nazywają Wozem, a nasi te siedem gwiazd nazywają *Triones*, gdyż nazwą *triones* jeszcze dziś określają wolarze woły, zwłaszcza gdy orzą ziemię’) czy Mącz, k. 384/b: „*Septemtriones* – siedm gwiazd niebieskich, które Wozem Niebieskiem nászy zowá”. Stąd np. u Zbylitowskiego król Zygmunt III witany jest słowami, por. ZbylDroga, k. E3v (II, 513–515):

Witaj, wielki monárcho, krolu na pułnocy
Namożniejszy, ktory masz te narody w mocy,
Co pod Siedmiá wysokich Tryjonow mieszkájá.

Kochanowski w swej poezji korzystał również z wariantu peryfrazy bez liczebnika, por. KochFr, s. 123/19–20 (III, 69, 9–10): „Świéżo i król fráncuski sławny, z którój strony Przywiódłéś nam monárché pod zimné Tryjony”, KochPieś, s. 55/2–4 (II, 24, 14–16): „náwiedzé ... polá zábiegłé zá zimné Tryjony”, por. też np. BielSen, s. 2: „Koń to jest cných Száfránców włásny, Co pod Tryjonem záwsze był poháncom strászny”.

k. A3/5–7 (EpRadz 55–57): z białéj płci strony, Któré ná głowách swoich książęcé korony I królewskie nosiły – z *białéj płci strony* – ‘po kądzieli’. Mowa o małżeństwach córek Radziwiłłów z książętami i królem: małżonką króla Zygmunta Augusta była stryjna „Pioruna”, Barbara Radziwiłłówna (1520–1551), natomiast Annę Radziwiłłównę (1476–1522) poślubił Konrad III Mazowiecki, Helena wyszła za kniazia Jerzego Olelkowicza-Słuckiego, a jej siostra, Elżbieta, została małżonką księcia Janusza Dubrowieckiego-Holszańskiego.

k. A3/7–10 (EpRadz 57–60): Ále Rádziwiłá Nie tylko jego przodków zacność ozdobiłá, Ozdobiłá go cnotá i sprawy ućciwé, I przy męskiéj urodzie serce niełéklivé – *sprawy ućciwé* (*poćciwé*) – ‘czyny chwalebne, godne sławy’, często w odniesieniu do czynów, będących źródłem dumy rodowej. Wyrażenie popularne w polszczyźnie XVI w., por. np. GórnDworz, k. Dv: „nie ták sromotna rzecz jest nieśláchciczewi nie czynić spraw

pocziwych [= Castiglione: *operazioni virtuose*], jako ślächcicewi”. Por. komentarz do k. A4/21 (EpRadz 135); *serce nielekliwe* – ‘odwaga’, por. np. SzarzRyt, k. C (Pieśń 5, 11–12) (o Frydruszu Herbucie): „serce nielekliwe Odkrył, te słowa mówiąc pamiętliwe”.

Por. Verg. *Aen.* XII, 225–226 / VergKoch, s. 349 (pochwały łatyńskiego wojownika Kammersa): „Cui genus a proavis ingens clarumque paternae Nomen erat virtutis et ipse acerrimus armis” („Który z prądziadów zacnych wiódł naród i chwála Ojcowskiéj cnoty wszędy między ludźmi brzmiała, I sam był serdeczny mąż”) i komentarz Serwiusza do tego miejsca: „cuius auctoritatem commendabat et origo maiorum, et paterna virtus, et propria fortitudo” („któremu przydawało powagi pochodzenie przodków, ojcowskie męstwo i własna dzielność”).

k. A3/11 (EpRadz 61): Kto nąd cię koniá ... kstałtowniěj osiędzie – ‘kto lepiej od ciebie dosiędzie konia’. W przysłówku *kstałtownie* skupiają się komplementarne znaczenia: ‘właściwie, dobrze, jak należy’, także ‘zręcznie’ oraz ‘pięknie, okazale’. W wyrażeniu *kto nąd cię kstałtowniěj* zachowana jest dawna składnia występująca w porównaniach z przymiotnikiem w stopniu wyższym.

k. A3/12 (EpRadz 62): czérstwy ... biég spráwować będzie – ‘będzie kierował szybkim biegiem’. Przymiotnik *czerstwy* w znaczeniu ‘dziarski, żywy, szybki’, por. np. Mącz, k. 15/b: „*ardens equus ad cursum* – czyrstwy kón albo chciwy ku bieganiu”, CzechEp, s. 167: „przypodobywa mocarzowi cerstwemu i chutko biegającemu”.

k. A3/13–14 (EpRadz 63–64): Ták Folus, ták Eurytus ná koniech siádáli, Á prostakom się zdáło, że z nich wyrastáli – Kochanowski odwołuje się do euhemerystycznej wykładni mitu o centaurach z wydanego w 1505 r. przez Alda Manuzia traktatu *Palaephatusa De incredibilibus*, który przerabiany był w szkołach jako prosty tekst grecki. O centaurach czytamy tam (*Palaeph.* 2): νεανίοκοι δέ τινας ... ἐπινοοῦσιν ἵππους κέλῃτας διδάσσει (πρότερον γὰρ οὐκ ἠπίσταντο ἐφ’ ἵππων ὀχεῖσθαι, ἀλλὰ μόνον ἄρμασιν ἐχρῶντο) ... ἀπὸ τῶν αὐτῶν κατόπιν τὰ νῦν τα τοῖς πόρρωθεν ὁρώσι μόνον ἐφάινοντο τοῦ ἵππου πλὴν τῆς κεφαλῆς, τῶν δὲ ἀνδρῶν τὰ λοιπὰ πλὴν τῶν σκελῶν ... ἀπὸ δὲ ταύτης τῆς διόεας ... ὁ μῦθος ἀπίστως ἐπιλάσθη („A pewni młodzieńcy postanowili przyuczyć konie, by służyły za wierzchowce (wcześniej bowiem nie umiano jeździć na koniach, lecz używano jedynie wozów). Gdy odjeżdżali, patrzącym z tyłu ich grzbiety wydawały się wyłącznie końskie, oprócz głowy, a reszta ciała ludzka, oprócz nóg. Właśnie pod wpływem tego widoku stworzono niewiarygodny mit”).

Palaephatusowa racjonalizacja mitu o centaurach cieszyła się popularnością wśród polskich autorów, por. np. ModrzBaz, k. 108, marginale: „Centaurowie byli okrutni ludzie, którzy iż napi-rwej na koniach jeździć poczęli, przeto o nich poetowie bajali, żeby zády końskie mieli” czy Mącz, k. 47/b: „*Centauri populi Thessaliae circa Telium montem* – ludzie, ó których poetowie piszą, iżby ná poły człowiek miał być á ná poły kón, podobno dlatego, iż oni najpirwej walkę á bitwę z koni poczęli”.

Folos i Eurytion (w *Ov. Met.* 12, 219–244 Eurytus) to imiona centaurów, z których pierwszy ugościł Heraklesa podczas jego wyprawy na dzika erymanckiego (Ps.-Apollod. *Bibl.* 2, 83; por. Lucan. VI, 391), a według innego przekazu został zabity przez Heraklesa (Verg. *Aen.* VIII, 293–294), natomiast drugi pijany zginął w bóje (Prop. II, 33b, 31; *Ov. Ars am.* I, 593).

k. A3/15–20 (EpRadz 65–70): Áleś ty nie tylko zwykł dármo koniem toczyć ... Niejeden twój grot został w hárdym Moskwicinie ... W boku rychlój przez páncérz i przez telej biały – Kochanowski przeredagował tu ustęp genetliakonu *Małemu wielkiej nadzieje Radziwiłłowi* napisanego przed 22 marca 1577 r., por. KochFr, s. 122/7–12 (III, 65, 9–14):

Ták róść, piękny Michniku, jákobyś pospieszyl
Wiekiem á oczy jeszcze dziádowskié nácieszyl,

Siedząc ná dzielnym koniu i łukiem władając
 Álbo kopiją gładką w pierścień ugadzając,
 Á potym i prędkiégó strzelcá Tátáryzná,
 Co mężnym Rádziwiłom twoim nie nowiná.

Por. też komentarz do k. A4/19–21 (EpRadz 133–135). Analogiczny passus wykorzysta poeta w przemowie Mikołaja Radziwiłła do syna, adresata *Epitalamijum*, w KochJez, k. A2v/25–30 (41–46).

k. A3/15–16 (EpRadz 65–66): Áłeś ty nie tylko zwykł dármo koniem toczyć Álbo z kopiją ráżną do pierścienia skoczyć – parafraza dystychu KochSat, k. Cv/19–20 (417–418):

Umiej rzekę przepłynąć i row snadnie skoczyć,
 Konia prętko dosiadać i dobrze im toczyć.

k. A3/15 (EpRadz 65): dármo koniem toczyć – ‘dosiadać konia dla zabawy’ (a nie w celach militarnych); *koniem toczyć* – ‘kierować koniem’, por. np. GórDworz, k. E3: „Włoszy mają tę sławę, jakoby byli dobrei jezdcy, co sie tycze kształownego toczenia koniem podług miary i času”.

k. A3/16 (EpRadz 66): z kopiją ráżną do pierścienia skoczyć – ‘gonić z celną (celnie rażącą) kopią do pierścienia’ (połączenie *kopija ráżna* St. XVI notuje tylko w tym miejscu), tj. brać udział w grze turniejowej, podczas której zawodnik miał w pełnym galopie trafić ciężką kopią w zawieszoną na sznurze niewielkich rozmiarów obręcz. Z okazji przenosin poślubionej przez Jana Zamoyskiego Krystyny Radziwiłówny 9 stycznia 1578 r. w Ujazdowie pod Warszawą gonitwę do pierścienia zorganizował Andrzej Opaliński. W ogłoszonym tydzień wcześniej regulaminie turnieju pisał on (K.W. Wójcicki, *Obrazy starodawne*, t. II, Warszawa 1843, s. 21–22): „We wszystkich narodziech, przy których obyczaje dobre i uczciwe dworskie zabawy zostały, zachował się ten zawzdy obyczaj, iż na zjeździech wielkich, a zwłaszcza na dworze monarchów znacznych, ludzie dworscy a młodzi rozmaite krotochwile wywodzili ... Rozumiejąc ja też, iż na dworze Króla J<ego> M<iłość>ci ... najdować się będzie ludzi dworskich młodych niemało, którzy by tych krotochwili radzi używali, pozwoliłem ... placu na gonitwę do pierścienia przed oczyma pańskimi w Jazdowie ..., zaczem i szlacheckimi znakami, i upominki będą poczczeni. To jest tym kształtem: pierwszy upominek weźmie, który najczęściej pierścień brać będzie; wtóry, który z najcudniejszą inwencyją na plac przyjedzie; trzeci, który najkształtowniej drzewce podniesie”.

k. A3/17 (EpRadz 67): Álbo niedźwiedzie strzelać, álbo dzikie świnié – ‘strzelać albo do niedźwiedzi, albo do dzików’, typowa dla dawnej polszczyzny składnia bezprzyimkowa czasownika *strzelać* (czego), por. np. BielKron, k. 316v: „strzeláli jáko kączki ná wodzie”, OrdynWiej 1552, nr 29: „Przykazujemy ..., aby żaden nie śmiał po puszczech naszych i szlachty naszej z rusznicami zwierza i ptactwa strzelać”.

k. A3/18 (EpRadz 68): w ... Moskwinie – ‘w ciele żołnierza Wielkiego Księstwa Moskiewskiego’, forma *Moskwicin* ma znaczenie kolektywne i oznacza w ogóle ‘mieszkańca Wielkiego Księstwa Moskiewskiego’, tu kontekstowo: ‘żołnierza tego kraju’. Por. np. BielSjem, s. 34: „Kto chce w potkaniu pożyć dobrze Moskwiná, Przytrzy nań prędko z drzewem ják ná Tátáryzná”, BielKron 1597, s. 772: „Przyszło też było ná pomoc moskiewskiemu nohájskich coś Tátárow, ktore wywiodł Moskwin jeden, ... i wodz ich, ten Moskwin, od Kozakow nászych pył pojman, á Tátárowie ledwie sie wybiegali”.

k. A3/19 (EpRadz 69): nie odniósł w sajdaku twéj strzały – ‘nie wyniósł w kołczanie twojej strzały’, tj. nie odebrał ci rynsztunku jako pokonanemu; *sajdak* – (z ukr. *caudák*)

‘futurał na przybory łucznicze, na który składało się łubie (futurał na łuk) oraz kołczan (futurał na strzały)’, por. np. Mącz, k. 374/a: „*scranteum, pellem vocant, in qua sagittae reponuntur* – sąjdak”.

k. A3/20 (EpRadz 70): przez telej – telej (z tur. *teğej*) ‘grubo watowane konopiami lub bawełną męskie okrycie ochronne jeźdźców tatarskich i tureckich (w XVI w. również polscy husarze narzucali je na zbroje)’. W Sł. XVI rzeczownik notowany tylko raz, w tym miejscu, upowszechnił się w użyciu w XVII w., por. np. WitkWołn, k. E4v: „Nie bywało u przodków wászych takich strojow, Tákich łbow wygolonych, ták wymyślnych krojow ... Trzymáli się ochopniow, żupic, kopieniakow, Telejow i káftanow, i szárych giermakow”.

k. A3/22 (EpRadz 72): przodki ... ścigasz – ‘idziesz w ślady przodków, naśladujesz przodków’, por. np. Calep, s. 245/b: „*consector* ... – naszladuję, ścigam, gonię”.

k. A3/22–23 (EpRadz 72–73): zá swémi Służbámi poćciwémi – ‘ze względu na swoje zaszczytne zasługi’; połączenie *szluby poćciwe* w Sł. XVI notowane wyłącznie dwa razy, w utworach Kochanowskiego, jego najpewniej autorstwa. Por. k. A3/9 (EpRadz 59) oraz Koch-Zg, k. A4v/15 (123).

k. A3/23–24 (EpRadz 73–74): zostałeś Wielkiego Podczászem i hetmánem Ksiéstwá Litewskiego – por. k. A/5–7 (EpRadz tytuł) i komentarz.

k. A3/25 (EpRadz 75): Stáróstw nie przypominam – por. k. A/7–8 (EpRadz tytuł) i komentarz.

k. A3/25 (EpRadz 75): zá swą godnością – ‘ze względu na twoje zasługi, walory, cnoty’, por. np. Mącz, k. 89/a: „*merito te hoc honore digno* – słuszniec tę cześć wyrządzam, za godnością twoją”.

k. A3/26–27 (EpRadz 76–77): Swoją záś ludzkością Kogoś sobie nie ujął, kogoś nie zhołdował? – ‘kogo nie ująłeś, kogo nie pozyskałeś z kolei swą życzliwością’. Użycie rzeczownika *ludzkość* nawiązuje do jednego ze znaczeń łac. „*humanitas*” – ‘życzliwość, uprzejmość’, zob. obszerną definicję tego pojęcia u Sen. *Epist.* 88, 30, por. też Mącz, k. 157/b: „*humanitas, humanitatis* – ludzkość, skłonność ku zachowaniu, też człowiecze przyrodzenie, też báczność rozumu i wyczwiczzenie w wyzwolonych naukách” oraz 318/a: „*comprehendere aliquem humanitate* – ludzkość, skłonność komu okazać”; *zhołdować* – ‘uczynić lennikiem’, por. np. Koch-Ps, s. 60/19 (41, 5): „Nigdy go nieprzyjaciél jego nie zhołduje”, tu w znaczeniu przenośnym jako odpowiednik ‘pozyskać (kogoś)’.

k. A3/28 (EpRadz 78): próżno by się tego dokupował – ‘próżno próbowałby to kupić’, tj. próżno by o to zabiegał; por. np. LibLeg, k. 10/152: „barzom wiele dał i jeszcze dać muszę, dokupując tego, abych był hospodarem ziemi swej, z ktorejem był wygnan przez przyczynę K<rola> Jego M<iłości>”.

k. A3/29 (EpRadz 79): Bóg sam tę parę złączył – aluzja do wypowiedzi Jezusa, która weszła do liturgii małżeństwa, por. Matth 19/6b = Marc 10/9 (Leop): „*Quod ergo Deus coniunxit, homo non separet*” („Co tedy Bog złączył, człowiek tego niech [Marc: niecháj] nie rozłącza”), por. też BiałKaz, k. I4v–K: „Po śmierci pierwszej żony swej, August, pan nasz zmarły, pojał drugam żonę, Bárbáre Rádziwiłównę ... Byłóć wiele pánow, ktory tego nieboszczykowi pánu nie chwalili, ále iż nie ták był bárdzo wykroczył, jáko oni mniemáli, przeto byłi zásię drudzy senatorowie, co tego nie gánili, i owszejam pokázowáli dom i bogástwa od rodzicow być, żonę od sáмого Bogá i trzymájacy się słow Páńskich, mowili: «Co Pan Bog złączył, człowiek niechaj nie rozłącza»”.

k. A3/30 (EpRadz 80): Zá lat jeszcze dawniejszych – ‘już w przeszłości, już w dawnych czasach’. Wyrażenia *za lat (nie)dawn(iejsz)ych (starych, staradawnych)* w korpusie Sł. XVI notowane są 8 razy, z czego 4 razy w utworach Kochanowskiego, por. np. KochDryjas, k. A2v/1–2 (25–26): „Krolu, mozesz mi wierzyć, że zá lat dawniejszych I ludzie obyczájow byli pobożniejszych”.

k. A3/30–31 (EpRadz 80–81): dziádowie wászy, ... Konstantyn z Irzym Rá-dziwiłem – dziadek panny młodej, Konstantyn Ostrogski (ok. 1460–1530), oraz dziad pana młodego, Jerzy Radziwiłł „Herkules” (1480–1541). Pierwszy był hetmanem wielkim litewskim w latach 1497–1500 i 1507–1530, drugi został jego następcą na tym urzędzie, sprawując go w latach 1531–1541.

k. A3/32 (EpRadz 82): jest w pámieci siłem – ‘wielu o nim pamięta’. Zmodyfikowana ze względu na rym forma rzeczownika *siła* – ‘wiele, dużo’ w funkcji liczebnika nieokreślonego (w tekstach zazwyczaj nieodmieniana przez przypadki), por. np. GórńTroas, s. 37: „Siłém ludzi, ná których żywot szturmowano, To pomogło, kiedy je zá zábité miano”.

k. A3v/1 (EpRadz 83): Wielkiéj przyjáźni z sobą ... używali – ‘żyli w wielkiej przyjaźni’; *używać przyjaźni* – ‘być z kimś w przyjacielskich relacjach’, por. np. KochWz, s. 138/14–17: „Synátus i Synoryks, którzy i zachowaniém, i májëtnością równi sobie byli i sámi między sobą dobréj przyjaźni używali”.

k. A3v/2 (EpRadz 84): mo żné wojská ... wadz áli – ‘wiele razy prowadzili (do walki) liczne oddziały’; *możné wojsko* – ‘silne, liczne wojsko’, w materiałach Śl. XVI połączenie notowane 3 razy; *wadzać* – forma wielokrotna czasownika *wodzić* – ‘dowodzić’, por. np. KochFr, s. 57/14–15 (II, 38, 3–4): „Nigdy nie będą mogli rzymskiéj sile szkodzić, Dokąd cesarz przeważny wojsko będzie wodzić”.

k. A3v/3–4 (EpRadz 85–86): Ob á ci hetmánil i, gdy ná Olszánicy Ná głowę poráżeni Tátárowie dzicy – *hetmánić* – ‘sprawować urząd hetmana, dowodzić’, por. np. GórńDworz, k. D5v: „Wszakóż ja tego ná nim nie wyciągam, ... żeby wojská wieść á hetmánić mogł”; *ná głowę poráżony* – ‘pokonany z kretesem, do szczętu’, por. np. WierKróc, k. A3v: „Ják on Turki, Tátary poráził ná głowę, Bo są ciáła pogańskie pobite surowie”, StryKron, s. 355: „wszystkę moc liflándską ná głowę poráził”; *Tátárowie dzicy* – ‘nieokrzesani, barbarzyńscy Tatarzy’, por. np. KlonFlis, k. F4v: „Tudzież mieszkáj dzicy Nieznáchowie Ná swym ostrowie”.

Konstantyn Ostrogski i Jerzy Radziwiłł „Herkules” dowodzili w czasie wygranej bitwy z wojskami tatarskimi na polach pod wsią Olszanicą (dziś Олшаниця / Olszanycia na Ukrainie) 27 stycznia 1527 r. Por. StryKron, s. 754–755: „Roku 1527., gdy Tátárowie wielkie szkody częstymi wtarczkámi w Rusi, w Polsce i w Litwie przyległej czynili, wnet pánowie litewscy z miłości ojczyzny zebráli się przeciwko im ochotnie z rycerstwem wołyńskim, á naprzód kniáz Konstantyn Ostroski hetman ... i Jurgi Mikołájewic Rádziwił, stárostá grodzieński ..., i wiele paniát i śláchty ochotnej z Litwy i z Rusi. Ktorzy przyciągnáwszy do Kijowá, gonili Tátárow zá Kijow mil 40 áz ná Holsanicę, ktorých było z wielá carzewicow trzydzieści i cztery tysiące, ktorých zá pomocą Bożą Litwá i Russacy śmiáłą a mężną bitwą szczęśliwie ná głowę poráżili, á połonu zwiázaných chrześcijan obojej płci z Rusi, z Podola i z Podgorza ósmdziesiąt tysięcy odgromili i łupy wszystkie z dobytkiem sowito odjęli. Tátárow ná plácu pobitych zostáło 24 000, między ktorými też Turkow wiele było” oraz BielKron 1597, s. 558: „Ták-że ná początku roku 1527. Tátárow dwádziesiąt i sześć tysięcy zá rozkazániem tureckim przez wody, rzeki i jeziorá zámárzle do Litwy wtárgnęli, á poczyniwszy niemáło szkod około Pińska, do bełskiej, potem i lubelskiej ziemi przyszli, biorąc, pałac ... Konstánty, dniem i nocą sie zá nimi póspieszyszy, z ludźmi pod Kániowem, gdzie sie byli ná noc Tátárowie rozgóścili, u Olszánice (á śnieg był náteneczás wielki) ná świtaniu ná nie uderzył i ták ná nie ugodził, że im áni do koni przyść nie dopuścił. Ták-że oni, áczkolwiek długo sie pieszo z łukow bronili, wszákże ná óstátek poráżeni i zbici byli, że ich ledwie co uszło i plon wszystek náząd wrocon. I ták powetowál tám Konstántyn sokálskiej bitwy przegránej. Siedmeset Tátar poimáných, á więźniow chrześcijan czterdzieści tysięcy wybáwionych było. Potym Konstántyn książę, gdy do Krákowá z więźniámi i proporcej tátárskimi wjechał, wielką uczciwość i podziękowánié od krolá odniósł”.

k. A3v/5–6 (EpRadz 87–88): kiedy nád Kropi<w>ną wojsko niezliczone Moskiewskie nápoilo krwią swą polá płoné – ‘kiedy liczne wojska moskiewskie zostały pobite nad rzeką Kropiwną’; *nápoić krwią* – ‘nasaczyć krwią’, podobnie ogrom masakry oddał Kochanowski przy innej okazji, por. KochPs, s. 162/18 (106, 81): „Ziemię krwią nápoili”, por. też 95/19 (66, 51): „ołtarze krwią nápoję”; *polá płoné* – ‘jałowe, nieurodzajne pola’, por. np. ModrzBaz, k. 33v: „urząd ... niech postánowi pewną liczbę wywożenia, żeby násze polá nie były komu inszemu rodzajne, á nam płonne”.

Mowa o bitwie stoczonej 8 września 1514 r. pod Orszą u ujścia niewielkiej rzeki Kropiwny do Dniepru w czasie wojny litewsko-moskiewskiej z lat 1512–1522. Oddziały koronne walczyły wtedy pod komendą starosty trembowelskiego Janusza Świerczowskiego, litewskie – hetmana polnego Jerzego Radziwiłła, a całością wojsk polsko-litewskich dowodził hetman wielki litewski Konstanty Ostrogski. Bitwa zakończyła się walnym zwycięstwem: kilkanaście tysięcy żołnierzy moskiewskich poległo, ok. 5 tys. zostało wziętych do niewoli (w tym dziesięciu wojewodów, tj. dowódców twierdz). Po rozbiciu głównych sił, rosyjskie niedobitki gonione były ok. 20 km aż do brzegów Kropiwny. Relacje na temat zwycięskiej bitwy przekazali kronikarze. Por. StryjKron, s. 742 i 745:

Powiedzcie, jáko naprzod kniáz Konstantyn sławy,
Hetman, który naród swój wiodąc stárodawny
Z ruskich wielkich monárchow, Litwę k bitwie sprawił,
Á szesnaście ich tysiąc w práwy rog postáwił.

...

Ták obá hetmánowie, litewski z koronnym,
Ciągnęli spólną mocą w porządku ogromnym.
Zá Orszą cztery mile, gdzie Kropiwná płynie,
Stánęli, gdzie moskiewskim pogromem włość słynie.

...

Jest Kropiwná, brzezista rzeká i piaszczysta,
Nád nią záś ziemiá chrostem porosła hrázista,
Miedzy Horszą Dąbrowną krzywym puczym płynie,
Tá moskiewską porażką i dziś znácznie słynie.

W tej to uciekájaca Moskwá ták tonęła,
Iż wodá, przedtym bystra, ná trupiech stánęła
Ják groblą zástáwiona, tám krwáwe bechtyry
Potonęły z bucznymi rázem bohatry

– oraz BielKron 1597, s. 525–526: „Konstantyn książę z Ostrogá był nád Litwą hetmánem i Jerzy Rádziwił, nád Polaki Jan Swierczowski herbu Trąby ... Nászy uciekájace bili, siekli, bodli przez kilká mil. Polá, błotá, lásy ciál pobitych pełne były, koni tákież wielka moc leżało. Zwłaszcza u Kropiwniej, mulistej i májającej przykre brzegi rzeki, cztery mile od miejsć bitwy onej, gdzie ták wielka liczbá ludzi i koni zostálá, aż sie wodá w niej spáczyła i hánowála, á ludzie nászy z prágnienia aż krwáwą wodę przyłbicami pili”.

Pogrom wojsk moskiewskich pod Orszą Kochanowski wspominał również w pieśni opiewającej wyprawę z przełomu 1567/1568 r., por. KochPieś, s. 15/13–16 (I, 13, 13–16):

Álbo gdy pychá nie mogła pokorze
Wytrzymać stusu, á w głébokie morze

Krwawy Niepr płynął, miecąc ná ostrowy
Moskiewskie łupy i pobité głowy?

k. A3v/7 (EpRadz 89): Po śmierci Konstántego – Konstanty Ostrogski zmarł 10 sierpnia 1530 r. w wieku 60 lat.

k. A3v/7 (EpRadz 89): wiek ludzki niedługi – *wiek ludzki* – ‘czas ludzkiego życia’, por. np. KlonŻal, k. C4v: „Wy, o wiekow ludzkich nieprzebyte prządki, Przecz tak upornie rwiecie śmiertelne wątki”. Por. też werset Ps 89/10a (Leop): „Dies annorum nostrorum in ipsis septuaginta anni” („Dni lat naszych w samych leciech siedmdziesiąt”) oraz w przekładzie Kochanowskiego, KochPs, s. 137/17 (90, 33): „Wiek ludzki jest lat siedmdziesiąt”.

k. A3v/8–10 (EpRadz 90–92): dziad po mątce drugi Tėj ... pánienki ... Tarnowski – dziadkiem panny młodej ze strony matki, Zofii Ostrogskiej z Tarnowskich, był hetman wielki koronny (w latach 1527–1533, 1539–1546, 1547–1551, 1554–1555, 1557–1559) Jan Amor Tarnowski h. Leliwa (1488–1561), doświadczony wódz, reformator wojskowy i wybitny strateg (był m.in. autorem podręcznika współczesnych technik militarnych *Consilium rationis bellicae*, 1558). Kochanowski poświęcił mu elegię I, 5, a śmierć uczcił epicedium łacińskim (elegia IV, 2) i polskim *O śmierci Jana Tarnowskiego*.

k. A3v/9 (EpRadz 91): ućciwėj pánienki – ‘panny pełnej cnót’ (hipokorystyk *pánienka* podkreśla młody wiek Katarzyny Ostrogskiej), typowy epitet pochwalny niezamężnej panny, w bazie Sł. XVI wyrażenie *panna ućciwa* (*naucćciwsza*) odnotowane 5 razy. Por. komentarz do k. A2v/16 (EpRadz 34) i k. A3/7–10 (EpRadz 57–60).

k. A3v/9–10 (EpRadz 91–92): jáko w krześcijánstwie, Ták i po wszytkim ... pohánstwie – ‘zarówno wśród chrześcijan, jak i wśród muzułmanów’. Pojęcie *pogaństwo* (bardzo rzadko w postaci ukraïnizmu *pohánstvo* – w bazie Sł. XVI mniej niż jeden procent odnotowanych form słowa), oznaczające ‘wiarę pogańską’, w XVI w. używane było zwykle do deprecjonowania muzułmańskiego wyznania Turków i Tatarów, por. np. SkarŻyw, s. 560: „Znajmy, gdy nas Pan Bog karze Turkámi, Tátárámi, Moskwicinámi, heretyki, iż to jest korzyść nieszczesna z grzechow nášzych, iż nás Pan Bog ná chwale swej i kościele swym zásmuca, á dąje nas w pošmiech pogánstwu”.

k. A3v/11 (EpRadz 93): szczérość – ‘otwartość, uczciwość’, por. np. PaprPan, k. P3v: „Tu szczyrość, prawdá wszytká, obłudy nie pytaj”, KochPs, s. 171/11 i 13–14 (111, 15 i 17–18): „Spráwy rák Jego ... Té sie ná wieki żadnych lat nie boją, Bo ná szczérości i ná prawdzie stoją”.

k. A3v/12–14 (EpRadz 94–96): potym i spólna potrzebá stoczyłá, Bo ten żołniérzem polskim, á ów zás litewskim Ludem włádnąć, Stárodub wzięli pod moskiewskim – *potrzebá* – ‘bitwa’, por. np. RejZwierc, k. 93: „sie ták miłowáli, jáko dwá rodzeni brácia, ták że i w jednákiej zbroi i ná jednákich koniech ku potrzebie ząwždy bywáli”; *stoczyć* – ‘złączyć, połączyć’, por. np. PaprKoło, k. U3v: „Wyszedł jeż, bazyliszek wnet do niego skoczył, On, go też obaczywszy, w gromadę się stoczył”; *ten żołniérzem polskim, á ów zás litewskim ludem włádnąć, Stárodub wzięli pod moskiewskim* – ‘jeden dowodząc wojskiem polskim (jako hetman wielki koronny), drugi wojskiem litewskim (jako hetman wielki litewski), zdobyli Starodub, broniony przez wojska wielkiego kniazia moskiewskiego’; *lud* – ‘wojsko, żołnierze’, por. np. Mącz, k. 64v/a: „*cogere et colligere copias* – zbierać wojsko, popisować lud”, StryjWjaz, k. B4v: „Krol pátrzył pilnie ná lud, bo mu było miło, Iż ták wiele rycerzow pod swą mężną spráwą Ma mieć – męstwo mu było, nie złoto zábawą”.

W czasie wojny litewsko-moskiewskiej z lat 1534–1537 wojska polsko-litewskie 30 lipca 1535 r. opanowały twierdzę Starodub, ładunkiem prochowym robiąc wyłom w drewnianej palisadzie, por. StryjKron, s. 758: „Potym Stárodub, zamek główny, mocny i wielki ..., oblegli, ná kto-

rym się był zawarł Owczyną, Koluczow i Sojski, sprawcy moskiewscy, i ludu o sześćdziesiąt tysięcy. Gdy go nie mogli pożyć strzelbą z dział, podsadzili prochy i tak zapalili zamek, gdzie ... wiele wojewod, książów i bojar znacznych pojmałi, tak iż więźniowie polskie i litewskie wojsko przewyższali. Przeto ich większą część, zwłaszcza starych i mniej godnych, Jan z Tarnowā, hetman koronny, kazał ścinać. Było wszystkich przez sześćdziesiąt tysięcy. Tam też skárbow i inszych rozmaitych wzdobyć Litwā i Polacy bárdzo wiele dostali, wszákże ogień niemáło popsował” oraz BielKron 1597, s. 574: „Á nászy potym, ściągáwszy sie z Litwā, nád ktoremi był stárszy Rádziwił woje-wodā wileński, oblegli Homel, zamek ná gránicy w siewierskiej ziemi, i wzięli ji. Potym ciągnęli do Stárodubā, wywiedziawszy sie, iż sie tam zawarł Owczynā. Obegnali wkoło i dobywali pilnie. Z Stárodubu sie też dobrze bronili, bo ich tam wiele było w zawárciu i zamek był dosyć mocny, zwłaszcza że z drzewā dębowego w izbice zrábiony i przetoż mu kule máło co wádziły. Áż nászy, pod zamek prochy zászadziwszy, zápalili prochy, ktore on párkán z gruntu wyrzuciły i do zamku dziurę uczyniły, do ktorej lud pieszy ku szturmowi Tarnowski puścił ná dwu miejscách. Á gdy zamek od onych prochow sie zápalil, musiálá sie Moskwā z niego sypać”.

Ten militarny sukces tak wspominał Kochanowski w jednej ze swych pieśni, por. KochPieś, s. 15/9–12 (I, 13, 9–12):

I już nam ma być ten pohániec srogi,
Który niedawno p<a>dał nam pod nogi,
Kiedy Stárodub, z gruntu wysádzony,
Pod miecz okrutny lud wydał zwierzony?

k. A3v/15 (EpRadz 97): ojce – ‘ojców’. Ojcem panny młodej był Konstanty Wasyl Ostrogski (por. komentarz do k. A/9–11 [EpRadz tytuł]), pana młodego zaś Mikołaj Radziwiłł „Rudy” h. Trąby (ok. 1515–1584), wojewoda trocki (od 1550), a następnie wileński (od 1566), hetman wielki litewski (1553, 1556, 1566, 1577, 1578–1584), kanclerz wielki litewski (od 1566).

k. A3v/15 (EpRadz 97): spólněj chęci – ‘życzliwości ku sobie, wzajemnej przyjaźni’. Takie połączenie występuje w poezji Kochanowskiego tylko raz.

k. A3v/16 (EpRadz 98): Lubo Bellonā száblą robi, lubo święci – ‘czy bogini wojny walczy, czy odpoczywa’, tj. zarówno w czasie walk, jak i w czasie pokoju; *Bellonā* – por. Mącz, k. 104/b: „*Bellona* – bogini wojenna”; *száblą robić* – ‘walczyć (szablą)’, Sł. XVI notuje tylko po jednym przykładzie zwrotów *szablą (mieczem) robić*, należy je więc uznać za stylistycznie wyszukane; *święci* – ‘świętować’, por. np. werseł Leop, Ex 20/8: „Pamiętaj, ábyś dzień sobotni święcił”.

k. A3v/17 (EpRadz 99): Wszytek ... świat północny dobrze jest świadomy – ‘jest dobrze znany wszystkim północnym krajom, tj. Rzeczypospolitej Obojga Narodów i państwu ościennym’.

k. A3v/18 (EpRadz 100): władogromy – ‘władający gromami’, przykład greckiego epitetu Zeusa ἀρχικέραυτος, występującego dwukrotnie w wierszu orfickim (*Orphica* fr. 21a, 1 i 7 Kern), cytowanym przez Ps.-Arist. *Mund.* 401a, 28 i 401b, 5. Kochanowski skorzystał z niego również w *Psalterzu Dawidowym*, por. KochPs, s. 127/3 (84, 27): „O Boże władogromy”.

k. A3v/20 (EpRadz 102): Zdarzy potomstwu – ‘sprawi, że potomstwo’. Dawne *zdażyć* znaczyło tyle co ‘sprawić, ziścić, spełnić’, por. np. RejZwierc, k. A4v: „Co Pan Bog niechaj zdarzy, żebyś ná tej skále Dom swój mocno zbudował á mieszkał w nim trwale” czy KochPam, s. 84/7–10 (137–140): „Lecz, o páńno święta, Niepráwiś z ojczyzny swój w szczęśną chwilę wzięta. Ále zdarzy tenże Bóg, że tego stolice Osiedziesz, u któregoś dziś zá niewolnicę”.

k. A3v/20 (EpRadz 102): i ci – mowa o potomkach.

k. A3v/20 (EpRadz 102): pánu swému – tj. królowi.

k. A3v/21 (EpRadz 103): w towarzystwie – ‘razem, wspólnie’, por. np. KochFrag, s. 52/17–19 (FragNagr 19–21): „Názbyt szczęśliwy, názbyt zdałeś sie być Bogu, Rádziwile, byś był w tym towarzystwie prog u Swych lat ostátnich doszedł”.

k. A3v/22–23 (EpRadz 104–105): z ásię dą T é m i e s c á – ‘zajmą te krzesła senatorskie’, tj. osiągną te same stanowiska senatorskie, por. np. PaprUp, k. D3–D3v: „nie zdobcie sie miejsy, ktoreście zasiedli, ale godnościami swemi miejsca ozdabiajcie”.

k. A3v/23 (EpRadz 105): n i e n o w a – ‘nie nowina’, przymiotnik rzadko używany w funkcji rzeczownika, por. GliczKsiąż, k. M3: „Nowa by to była, ták wiele dác, nie dam więcej, jedno jáko jest obyczaj”.

k. A3v/24 (EpRadz 106): d o c z á s u s w é g o – ‘na właściwy czas’, por. np. GliczKsiąż, k. O2–O2v: „Ten, ktory chuc ma do rzeczy pospolitej, do niej sie czasu swego, gdy już sie będzie godziło, póspiesz”, Mącz, k. 431/a: „ut Horati pleraque differat et praesens in tempus omittat – niektóre niechaj odłoży i aż do swego czasu popuści”.

k. A3v/25 (EpRadz 107): <w>y, ojcz e i m á t k o, zacna krwi oboje – konwencjonalna apostrofa do rodziców oddających mężowi córkę: Konstantego Wasyla Ostrońskiego (por. komentarz do k. A/9–11 [EpRadz tytuł]) i Zofii z Tarnowskich (1534–1570), która nie dożyła ślubu córki; *zacna krwi oboje* – oboje rodzice pochodzili z książęcych rodów.

k. A3v/26 (EpRadz 108): c h ę t l i w y m – por. komentarz do k. A2v/29 (EpRadz 47).

k. A3v/27 (EpRadz 109): W r ę k ę m ęż o w i d a j c i e – ‘powierzcie w opiekę mężowi’; *dać w rękę (w ręce)* to kalka łacińskiego zwrotu prawniczego „dare in manum” – ‘oddać w opiekę’, por. GliczKsiąż, k. L5v: „Tem sposobem też trzebá, áby pátrzał ociec, żeby biegłemu á uczonemu człowiekowi dał w ręce syná swego”, SkarKaz, s. 420/b: „nie poruczá koniá, jedno umiejętnemu i pilnemu mąształierzowi, á syná ládá komu da w rękę ábo go zániecha”. W kontekście powierzenia córki panu młodemu analogicznego zwrotu użył Kochanowski w przekładzie z Katullusa, por. KochEp, s. 110/7 i 9–11 (17 i 19–21):

Wieczorna gwiazdo, ...
Która dziewkę od mátki, od mátki przezdzięki
Dziwkę z łoná wydziérasz, á dąjesz do ręki
Pánienkę młodzieńcowi nieublagánemu.

k. A3v/28 (EpRadz 110): w ł a s n i e m ó w i á c – ‘ściśle mówiąc’, por. np. Mącz, k. 326v/b: „*proprie dicere* – własnych słów używać, własnie mówić”, BudBib I, k. 219: „Áza tego nie nápisano w kronice álbo własnie mówiąc: w księdze słow ábo rzeczy dziennych?”, CzechEp, s. 228: „Ukazałem już nákrótce fundáment od ks<iędza> k<ánonika> wystáwiony, ná którym záłożył i ubudował, ábo własniej mówiąc: ukował, wszytko *Wędzidło* swoje”.

k. A3v/28 (EpRadz 110): w á s z é j e s t o b o j e – ‘waszymi dziećmi są już oboje małżonkowie’, tj. i córka, i zięć.

k. A3v/29–32 (EpRadz 111–114): Z a c n é t o s á r z e c z y, Kiedy ociec i mátká dziatkom dobrorzeczy, Jáko z á s r z a d k o k o m u s z c z ę ś l i w i e s i ę w o d z i, Kiedy w przeklęctwie swoich rodziców kto ch o d z i – *zacné rzeczy* – ‘czcigodne, godne szacunku sprawy’, por. np. OrzRozm, k. N: „Mam to sobie zá osobliwé szczęście ten dzień dzisiejszy, którego dnia ták wielkie i ták zácne rzeczy tu, u mnie, w Żurowicach mówią sie i dzieją”; *dziatkom dobrorzeczyć* – ‘błogosławić dzieciom’, kalka łac. „benedicere” – ‘błogosławić’, por. np. Mącz, k. 87/a: „*benedico* – chwale, wysławiam, błogosławię, dobrorzeczę”, BielKron, k. 14v: „Ukoryć będzie złorzeczył, złorzeczony będzie, á ktoć dobrorzeczyć będzie, nápełnion będzie błogosłáwieństwá”; *w przeklęctwie kto ch o d z i* – ‘ktoś żyje z kłatwą’, Sł. XVI nie notuje innych użyć takiego zwrotu, zna za to formacje pokrewne, por. np. RejPos, k. 138v: „by nam Pan nie zostáwił

nádzieje o tym świętym plemieniu, byłibychmy byli w większym gniewie, w większym przekłętwie i w cięższym upadku niż miastá sodomskie á gomorskie”.

Aluzja do wersetu Eccli 3/11 (Leop): „Benedictio patris firmat domos filiorum, maledictio autem matris eradicat fundamenta” („Błogosławieństwo ojcowskie stánowi domy synowskie, á przekłétwo mátczyne wykorzenia i grunty”). Jego synkopowana forma wykorzystana została jako marginał w RejJóz, k. A6v: „Błogosławieństwo rodziców wiele może”, skąd frazę skopiował Rysiński, doceniając jej sentencjonalny charakter (RysPrzyp, nr 64). Mimo włączenia jej do zbioru przysłów polskich, nie stała się ona paremią, jak podaje N. ks. przysł., s.v. *rodzice, rodzicielski* 2.

k. A4/3 (EpRadz 117): podobieństwo – ‘prawdopodobieństwo, możliwość’, por. np. Mącz, k. 128/b: „*fieri potest* – może to być, jest podobieństwo”, GórńDworz, k. Kk3–Kk3v: „áni też to jest podobieństwo, żeby mógł być bárzo młodym ten każdy, kto ták wiele umieć ma rzeczy” czy KochSat, k. B3/5 (273) oraz KochCz, k. B2v/15–16: „Á choć ci u mnie niemalé podobieństwo do prawdy się zda, że i Czechy zázwdy Czechámi zwano ...”.

k. A4/4 (EpRadz 118): ućciwość – ‘szlachetność, dostojność’, por. np. KochWz, s. 138/17–19: „pojął żonę ..., która nátenczas i urodą, i uczciwością przed inszymi przodek miałá”.

k. A4/4 (EpRadz 118): powoleństwo – ‘posłuszeństwo’, por. np. LibLeg, k. 11/171v: „Jego Kro<lewska> M<ilość> z chuci swej, którą ma przeciw panu wojewodzie za jego powoleństwem, które przeciw Jego Kro<lewskiej> M<ilość>ci ukazuje, rad to uczynić będzie raczył”.

k. A4/5 (EpRadz 119): Tákim Ty wiek, o Boże, długi obiecujesz – *wiek długi* – ‘długie życie’, por. np. WisznTr, s. 32: „E, długi wiek, w którym ták sie rozkocháli W tej tu śmiertelności i wielcy, i máli, Może być bezpiecznie dojutrzem názwany – Bez przestrogi tłumi ubogie i pány!”, SkarŻyw, s. 271: „potopem P<án> Bog już napsował powietrzá – i zdrowia ludziom skrocił, i długi wiek odjął”.

Nawiązanie do wersetu Ex 20/12a (Leop): „Honora patrem tuum et matrem tuam, ut sis longaevus super terram” („Czci ojca twego i mátkę twoję, ábyś był długowieki ná ziemi”).

k. A4/6–7 (EpRadz 120–121): w wieku wszytki zázwięzujesz Szczęśliwości – ‘w życiu zawrzesz wszelkie szczęście’; *wiek* – ‘lata życia (od narodzin do śmierci)’, por. np. KochPs, s. 53/4 (37, 28): „żyć w pokoju wszystek swój wiek będą”, KochFr, s. 86/6–7 (II, 102, 5–6): „Ostátek wieku swego pospolitęj rzeczy Oddał”; *zázwięzywać* – ‘zawierać’, por. np. BielKom, s. nlb. 7: „Kto nie baczy, nietráfne czytánie, Ále kto z ich miáry nie wykroczy, Dobrze sie wiersz w czytániu potoczy, Przeto liczbá przy nich ukázuje, Wiele który sylab zázwięzuje”, BiałKat, k. 71: „Wiárá tedy nászá nie sádzi się ná téj prostéj powieści ták bárzo, ácz jęj potrzebuje, ále ná wielkich tájemnicach, ktoré tá powieść w sobie zázwięzuje”.

k. A4/8 (EpRadz 122): w nędzy wiéść – ‘pędzić w niedoli’. Zwroty *w nędzy być* (*żyć, żywot wieść, czas żywota trawić, chodzić, trwać*) były w XVI w. w powszechnym użyciu, por. np. Mącz, k. 450v/b: „*aetatem in pristino* [...] *conterere* – czas żywota swego w nędzy strawić” czy WysKaz, s. 9: „złóśliwi, by też dobrze zdáli się, że wszemi rzeczámí opływájá, przedsię jednáć w wielkiej nędzy, w frásunkach i w kłopotach żyją”.

k. A4/10 (EpRadz 124): Wedle swéj obietnice ... nieobłédliwéj – ‘zgodnie ze swą solenną obietnicą, w sposób pewny’. Przymiotnik *nieobłédliwy* użyty tu został w znaczeniu ‘niekłámiwy, niewprowadzający w błąd’. St. XVI oprócz tekstu Kochanowskiego notuje tylko jedno jego użycie w takim sensie, WujJud, k. 2v, co dowodzi wyszukanego rejestru stylistycznego.

k. A4/11 (EpRadz 125): łáski ... przeciw spráwiedliwym – ‘łáski wobec spráwiedliwych’, por. komentarz do KochSat, k. C3/5 (464).

k. A4/12 (EpRadz 126): Świátu wszytkiému świádkiem ... nic niewátpliwym – ‘wiarygodnym świádkiem wobec całego świata’; *nic niewátpliwy* – ‘nie budzący żadnych wátpliwości’, por. np. CzechEp, s. 302: „Chce-li nam tedy ks<iądz> k<ánonik> inszego zálezic

... Bogá ... i wiaré nam weń zjednać, niechże go też nam także z jásnego á nic niewątpliwego tekstu słowá Bożego ... pokaże”.

k. A4/13 (EpRadz 127): miłość społeczną – ‘wspólną, wzajemną miłość’, por. np. Mącz, k. 239v/a: „*mutuus amor* – spólna miłość”. Przy czym zwrotów *miłość społeczna* (*spólna*) używano zwykle w znaczeniu ‘społeczna zgoda, wspólne poszanowanie’ (łac. *consuetus amor*), por. np. Mącz, k. 48v/a–b: „*ut consuetum amorem facile cerneret* – tak, iżebyś spólną miłość mógł dobrze poznać i obaczyć”, ModrzBaz, k. 67v: „Stąd poznają wszyscy, iż uczniowie moi jesteście, jeśli miłość będziecie mieć między sobą spólną” – tu zwrot występuje w odmiennym znaczeniu.

k. A4/14 (EpRadz 128): w Twoim posłuszeństwie – ‘w posłuszeństwie wobec Ciebie’, tj. wobec Twoich przykazań.

k. A4/15 (EpRadz 129): wdzięczné – ‘pełne uroku’, por. np. KochPs, s. 191/19 i 21 (127, 9 i 11): „Ále komu Pan jest miłościwy, ... Dáje dziełek wdzięczné w domu roje”.

k. A4/16–17 (EpRadz 130–131): uczeszniki byli ... pociech – ‘byli uczestnikami radości, brali udział w radościach’.

k. A4/17–18 (EpRadz 131–132): pożyć Fortun dziedzicznych – ‘zażyć odziedziczonych dóbr’; *pożyć* – ‘zażyć’, por. np. BielRozm, s. 14: „Co mu ważne wielkie zboże, Ktorego pożyć nie może?”, RejWiz, k. 13v: „Á coż to jest zá rozkosz, coż zá dobre mienie? Pieniądże w skrzyni leżą by márne kámenie, Áni ludzie, áni on, nikt ich nie pożywie”; *fortuna dziedziczna* – ‘dziedziczne dobra’, por. np. Mącz, k. 43v/b: „*accessiones fortunae et dignitatis* – pomnożenie w fortunách i w dostojności”. W materiałach Śl. XVI wyrażenie *fortuna dziedziczna* poza tym przypadkiem nie zostało odnotowane.

k. A4/18–19 (EpRadz 132–133): tóż spełná záś odłożyć Dzieciom swoim – ‘je (odziedziczone dobra) w całości (nieuszczerplone) przekazać z kolei swoim dzieciom’; *spełna* – ‘w całości, bez uszczerbku’, por. np. KochPs, s. 54/7–8 (37, 63–64): „Pan Bóg tak mu błogosławi, Że wszystko spełná potomstwu zostáwi”; *odłożyć* – ‘przekazać’, por. np. SarnStat, s. 612: „Którą summę głównik ma odłożyć potomkom niż z wieże wynidzie”.

k. A4/19–21 (EpRadz 133–135): á ony nie tylko we złocie Álbo w szerokich włościách, ále téż i w cnocie ... niech dziedziczá – myśl Cic. *Off.* I, 33, 121 / CiceroKosz, s. 64: „*Optima ... hereditas a patribus traditur liberis omnique patrimonio praestantior gloria virtutis rerumque gestarum*” („Nalepszą puściznę i nád wszeláką ojczyznę [scil. ojcowiznę] nazacniejsze dziedzictwo ojcowie synom zostáwiają dobrą sławę cnot á známienitych dziejow swych”), przetworzona przez Kochanowskiego także we wcześniejszym genetliakonie pisanym dla Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” na narodziny jego syna Mikołaja (ur. przed 2 X 1575), por. KochFr, s. 121/19–122/4 (III, 65, 1–6):

Ták rósć, máły Michniku, jákobys mógł sławnych
Przodków swych dorósć, onych Rádziwiłów dawnych.
Ábyś nie tylko imię i bogáté włości
Brał od nich, lecz dziedziczył w męstwie i w dzielności,
Á to wszytko záś podał potomkowi swému,
Co weźmiesz od rodziców, á on záś drugiému

– i za nią przywołana w epitalamium poświęconym „Piorunowi”. Por. też komentarz do k. A3/15–20 (EpRadz 65–70).

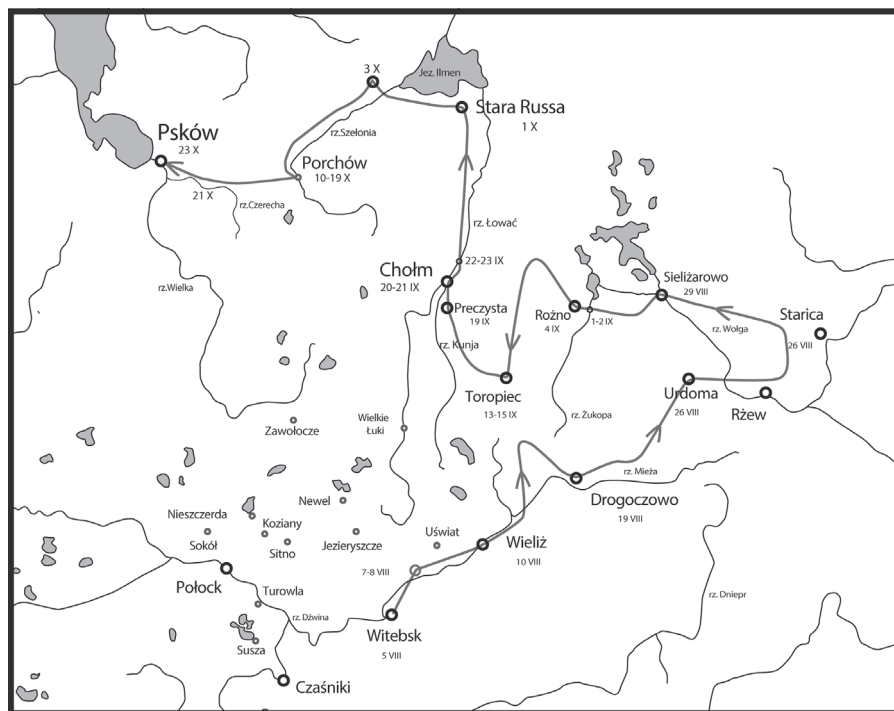
k. A4/20 (EpRadz 134): w szerokich włościách – ‘w rozległych majątkach’, spetryfikowane połączenie, por. np. KochPs, s. 53/13–14 (37, 37–38): „Lepsza dobrému trochę majątności Niż niepobożnym ich szyrokie włości”.

k. A4/21 (EpRadz 135): w sprawach sławnych – ‘w czynach godnych sławy, pamięci’, por. k. A3/9 (EpRadz 59) oraz komentarz do k. A3/7–10 (EpRadz 57–60).

k. A4/22 (EpRadz 136): ród nieprzerwanymi słopniami niech liczą – ‘niech (ich) ród nie gaśnie, niech rozrasta się na kolejne pokolenia’; *słopień* – ‘stopień’, nobilitujący archaizm, znany też z pierwodruku *Psalterza* poety z 1579 r. (s. 33/29 [24, 11]): „Temi słopniami góry świętęj dostapiemy” (por. np. BielKron, k. 314: „z płacziwemi prośbami pánów węgierskich, ktorzy już ná ostátecznym słopniu stoją, Ferdynánd ... prosił ... o pomoc przeciw Turkom”), w przedrukach Januszowskiego modernizowany do postaci *stopień*, por. KochPs, s. 33/29 (24, 11) czy autocytat czterowersu KochEpRadz, k. A4/19–22 (133–136) w KochJez, k. B4v/7–10 (407–410).

JEZDA DO MOSKWY

Głównym tematem panegiryku poświęconego Krzysztofowi Radziwiłłowi „Piorunowi” jest dywersyjny zagon ok. 5600 lekkiej jazdy (szacunkowy rachunek za: H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582. Sprawy organizacyjne, cz. 4: Wyprawa pskowska 1581–2. Odzyskanie Inflant i ich wojskowe ubezpieczenie*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” XVIII,



Mapa. Marszruta dywersyjnego zagonu Krzysztofa Radziwiłła w głąb Rosji w 1581 r.

1972, nr 1, s. 19–20) w 1581 r. poprowadzony przez niego w głąb Rosji, by dokonać rozpoznania liczebności armii polowej wielkiego kniazia moskiewskiego oraz utrudnić działania zaczepne wobec sił wojsk koronnych pod wodzą Stefana Batorego ciągnących pod Połock. Wojskowy rajd „Pioruna” wyruszył komunikiem spod Witebska 5 sierpnia i pokonując blisko 1450 km wśród ciągłych walk i potyczek, plądrując i paląc napotkane wsie, grody i fortece, 23 października dotarł pod Psków (por. mapa na s. 581). Ugruntował on wojenną sławę Krzysztofa Radziwiłła i znacząco przyczynił się do podpisania przez wielkiego kniazia moskiewskiego pokoju w Jamie Zapolskim 15 stycznia 1582 r. Zob. też Łabędź, s. 89–90.

Podany przez Kochanowskiego wykaz zwycięstw „Pioruna” podczas kolejnych kampanii wojny polsko-moskiewskiej (1579–1581) jest wspólny dla dzieł sławiących militarne dokonania hetmana polnego litewskiego, które powstały w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XVI stulecia, wskazując na ich (bezpośrednią lub pośrednią) zależność od wspólnego archetypu. Był on też podstawą faktograficznej tkanki trzech poetyckich panegiryków: dzieł *Hodoeporicon Moschicum ... domini Christophori Radivilonis* Franciszka Gradowskiego z 1582, *ΔΕΚΕΤΗΡΟΣ ΑΚΡΟΑΜΑ*, to jest *Dziesięćroczna powieść wojennych spraw ... Krzysztofa Radziwiłła* Andrzeja Rymszy z początku 1583 (wydany w 1585 r.) i *Jeźdy do Moskwy* z drugiej połowy 1583 r. Biograficzne walory tych trzech utworów doceniali już współcześni „Pioruna”. Autor spisanego pośmiertnie życiorysu Krzysztofa Radziwiłła podsumował jego biogram następującą uwagą, por. RysRadz, s. 223: „Qui plura de hoc principe cognoscere velit legat Francisci Gradovii *Hodoeporicon Moschoviae*, Andreae Rymszae *Dekaeteron*, Ioannis Kochanovii *Christophori Radivilii imp<re>ssionem in Moschoviam* et nostros commentarios de rebus gestis illius” („Kto by chciał więcej dowiedzieć się na temat księcia, niech przeczyta *Hodoeporicon Moschicum* Franciszka Gradowskiego, *Deketeros* Andrzeja Rymszy, *Jeźdę do Moskwy* Krzysztofa Radziwiłła Jana Kochanowskiego i nasze komentarze do dziejów jego sławnych czynów”). Po 1601 r. z podobnych spisów sukcesów militarnych „Pioruna” korzystali m.in. anonimowi twórcy *Postępków sławy wiecznej godnych wojennych ... Krzysztofa Radziwiłła* (PostęпкиWoj) oraz *Res Moscoviticae* (ResMos), a także Salomon Rysiński, opracowując biogram „Pioruna” (RysRadz, s. 220–223; RysRer, k. A3–A4v), oraz Mateusz Dresser, komponując poświęconą mu mowę funeralną (*Iusta funeri Illustrissimi Principis, ac Domini, Domini Christophori Radivilii ... soluta in Academia Lipsiensis*, Lipsiae 1604).

Obok innych źródeł historycznych komentarz niniejszego wydania z faktografią podaną w *Jeździe do Moskwy* w pierwszym rzędzie konfrontuje poematy Rymszy i Gradowskiego, dzięki czemu możliwe było wskazanie bezpośredniego źródła Kochanowskiego. Swego czasu Stanisław Łempicki, nie znając dzieła Rymszy, za głównego informatora czarnoleskiego poety w zakresie danych dotyczących wyprawy „Pioruna” uznał utwór Gradowskiego (zob. S. Łempicki, *Dwie „Jeźdy do Moskwy”*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAN”, 1947, nr 3, s. 71–72; idem, *Dwie „Jeźdy do Moskwy”*. *Kochanowski i jego zapomniany poprzednik*, wyd. H. Barycz, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXXI, 1981, nr 1/2, s. 83–106). Jednak wobec przemilczeń i przeinaczeń, które do wojennego itinerarium wprowadził Gradowski, a których próżno szukać w *Jeździe*, hipotezy tej nie da się utrzymać (zob. J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce: Pierwsi królowie elekcyjni*, Warszawa 1969, s. 139–141). Kochanowski wiernie podąża natomiast za danymi zawartymi w utworze Rymszy, który jako uczestnik kampanii „Pioruna” stworzył dzieło źródłowo najcenniejsze. Swą poetycką relację Rymsza zaopatrzył w marginalia, które w przypadku not dotyczących zagonu z 1581 r. składają się na precyzyjny dziennik wyprawy, szczegółowo rejestrując marszrutę i rodzaj działań wojennych. Dzięki niemu opisane w *Jeździe do Moskwy* wydarzenia mające miejsce podczas zbrojnego rajdu Radziwiłła można zweryfikować, podając ichienne daty oraz wskazując błędne zapisy toponimów i hydronimów w tekście pierwodruku *Jeźdy* (por. tab. 17).

Tabela 17. Itinerarium dywersyjnego zagonu Krzysztofa Radziwiłła w głąb Rosji w 1581 r.

Data	Rymsza, <i>Dziesięćroczna powieść</i>		Kochanowski, <i>Jezda do Moskwy</i>	
	Wersy	Nazwa	Wersy	Nazwa
1	2	3	4	5
5 VIII	10, 32 i marginale	Witepsk	201	Witebsk
7–8 VIII	10, 38 i marginale	rz. Dźwina	208	rz. Dziwna*
10 VIII	11, 3 i marginale	Wieliz	203	Wieliz
16 VIII	11, 25 i marginale	jez. Łukoje	209	jez. Łukoje
17 VIII	11, 28 i marginale	Żarki nad jez. Turosno (Turosna)	213	jez. Turosno
18 VIII	11, 31 i marginale	Niedźwieżoje Bołoto, Niedźwieżoje Błoto	215	Niedźwiedzie Błoto
19 VIII	11, 60 i marginale	Drogoczowo	217	Drogaczowo*
20 VIII	12, 5 i marginale	cer. Pokrowy nad rz. Miozą (Mioża)	219–221	cer. Św. Pokrowy nad rz. Miozą
22 VIII	12, 69 i marginale	Zalesie nad rz. Uznorą	256	rz. Uznora
23 VIII	12, 77 i marginale	Pole Soroczyńskie	257	Pole Soroczyńskie
25 VIII	13, 47–48	Stary Tud nad rz. Łuczosną	260	Tud Stary nad rz. Łucesną*
24 VIII	14, 2 i marginale	powiat rżowski	261	powiat rżowski
25 VIII	14, 35–38 i marginale	Borysów między rz. Tud i jej dopływem rz. Łuczosną	265–267	Borysów między rz. Tud i jej dopływem rz. Łucesną*
26 VIII	14, 45 i marginale	Urdoma	272	Urdoma
26 VIII	14, 47 i 49	Rżów	272	Rżów
26 VIII	14, 53	rz. Tud	274	rz. Tud
26 VIII	14, 63–66 i marginale	mon. Preczyścieński nad rz. Wołhą (Wołża)	275–276	mon. Preczystoj nad rz. Wołhą
26 VIII	15, 5 i marginale	okolice Staricy (Starzycy)	278	okolice Staricy
26 VIII	15, 3 i marginale	Jelców	287	Jelców
26 VIII	15, 8, marginale i 45–46	Rżowa Włodzyimirowa (Wołodymierowa)	289–290	Rżowa Włodymierowa
28 VIII	15, 87 i marginale	miasto Preczystej (Prieczystej) Okowy	293	Preczysta Okowca*
29 VIII	16, 5 i marginale	Sielizorów (Sielizarowo) nad rz. Wołhą	294	Sielizarów nad rz. Wołhą
30 VIII	16, 39–40 i marginale	Preczysta na Górze Pawłowej (Wysokiej)	303–304	cer. Św. Preczystej na Górze Pawłowej

1	2	3	4	5
1–2 IX	16, 55	Żukopski Jam nad rz. Żukopą	309	rz. Żukopa
3 IX	16, 64 i marginale	rżowski rubież (granica powiatu rżowskiego)	311	rżowski rubież
4 IX	17, 1–5 i marginale	Mikuła w Roźnie nad rz. Dźwiną	313–314	cer. Mikulina w Rożnowie nad rz. Dźwiną
8–10 IX	17, 25 i marginale	Dubino	322	Dubno*
8–10 IX	17, 39–40 i marginale	cer. zbudowana przez Witolda (Kiejstutowicza) nad rz. Dźwiną	330–331	cer. zbudowana przez Witolda (Kiejstutowicza) nad rz. Dźwiną
8–10 IX	17, 49 i marginale	studnia Witołtowe (Witołdowe) Klucze	332–333	źródło Witułtowy Klucz
11 IX	17, 58 i marginale	Libucie	339	Libracie*
12 IX	17, 59–60 i marginale	Zaborze nad jez. Szczybuto	338	Zaborze nad jez. Szczybuto
13–15 IX	17, 70 i marginale	Toropiec	340	Toropiec
17 IX	17, 118 i marginale	Kniazie (Kniaże) Siolo nad rz. Siejeżą	342	rz. Siejeża
18 IX	117, 120 i marginale	Stare Siolo nad rz. Kunaszówką (Kunasówką)	343	rz. Kunaszówka
19 IX	18, 17–20 i marginale	cer. Św. Preczystej u zbiegu rzek Kunieji i Siejeży	343–345	cer. Św. Preczystej u zbiegu rzek Kumeji* i Siejeży
20–21 IX	18, 33 i 37–38, i marginale	Chełm między rzekami Kunieją a Łowocią (Łowodzią)	345–348	Chełm między rzekami Kumeją* a Łowocią
22–23 IX	18, 51 i marginale	rz. Łowodź	349	rz. Łowoć
24–27 IX	19, 11 i marginale	Kołomna (Kołomno)	350	Kołomna
28 IX	19, 22 i marginale	Stara Rusa (Rusa)	353–354	Stara Russa
29 IX	19, 69–70 i marginale	Św. Piatnica w Sotowie	358–359	cer. Św. Piątnice w Sotowie
30 IX	19, 71 i marginale	Czerniszowo	360	Czerniszowo
30 IX	19, 72 i marginale	Św. Mikuła w Ramiszowie	361–362	cer. Św. Mikuły w Ramiszowie
1 X	19, 73 i marginale	Stara Rusa (Rusa)	363	Russa
2 X	19, 136 i marginale	Orzechowo	365	Orzechowo
3 X	19, 156 i marginale	Uskia nad rz. Psazą	366	Uskia nad rz. Dzizą*
4 X	20, 5 i marginale	Dulejów	366	Duków*

1	2	3	4	5
5 X	20, 35–38 i marginale	wieś Ilemiena nad rz. Ilemieną (Ilemioną)	369–370	wieś Ilemiena nad rz. Ilemieną
6–7 X	21, 2–3 i marginale	cer. Św. Archaniola Michajła w Michajłowie	373–374	cer. Św. Archaniola Michaila w Michajłowie
8 X	21, 7–8 i marginale	Zaklinie	375	Zaklinie
9 X	21, 9–11 i marginale	mon. Św. Preczystej w Karaszewicach	375–376	mon. Proczystej w Karaszewicach
10–19 X	21, 18–22 i marginale	zamek Porchów	377	zamek Porchów
19 X	22, 3 i marginale	Krzeszów (Krzeszewo)	381	Krzeszów
20 X	22, 5–6 i marginale	cer. i mon. Św. Mikuły	382	Św. Mikuła
21 X	22, 7 i marginale	rz. Czerecha	383	rz. Czerecha
22 X	22, 9–10 i marginale	miłą od Pskowa	382–383	miłą od Pskowa
23 X	22, 19–22 i marginale	obóz królewski pod Pskowem	387–392	obóz królewski pod Pskowem

Objaśnienia: cer. – cerkiew, jez. – jezioro, mon. – monaster, rz. – rzeka, * – nazwa zniekształcona, niemająca poza tym poświadczenia

Zgodność między utworami Kochanowskiego i Rymszy dotyczy nie tylko szlaku bojowego Radziwiła (toponimów i ich kolejności), ale także szeregu faktograficznych szczegółów, por. np. komentarze do k. Bv/10–13 (Jez 218–221), Bv/26–30 (Jez 234–238), B2/20 (Jez 260), B2/22–24 (Jez 262–264), B2v/13–14 (Jez 285–286), B3/29–B3v/1 (Jez 333–337), B3v/15–16 (Jez 351–352), B3v/19–21 (Jez 355–357), B3v/30 (Jez 366), B4/25–31 (Jez 393–399). Komponując tekst *Jezdy do Moskwy*, czarnoleski poeta niejednokrotnie korzystał również ze stylistycznych rozwiązań Rymszy, por. np. komentarze do k. A3v/9–11 (Jez 89–91), B/11–14 (Jez 187–190), B/23–24 (Jez 199–200), Bv/1–2 (Jez 209–210), k. Bv/9 (Jez 217), B2/29–31 (Jez 269–271), B2v/15–18 (Jez 287–290), B3/1–4 (Jez 305–308), B3/23–25 (Jez 327–329), B4/1–2 (Jez 369–370). Pod bieżniami jest na tyle dużo i są na tyle jednoznaczne, że dowodzą one, iż podstawowym źródłem Kochanowskiego była *Dziesięćroczna powieść wojennych spraw Krzysztofa Radziwiła*, co oznacza, iż *Jezda* została napisana po 10 kwietnia 1583 r., kiedy Rymsza ukończył swe dzieło (por. też *Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu*, s. 61–64).

Poemat Rymszy był dla Kochanowskiego najważniejszym źródłem informacji, ale nie jedynym, o czym świadczą drobne różnice w faktografii, stanowiące pochodną innych relacji, por. np. komentarz do k. A3v/14 (Jez 94), Bv/31–B2/2 (Jez 239–242), B2/17–18 (Jez 257–258), B3/11–14 (Jez 315–318), B4/13–16 (Jez 381–384). Autor *Jezdy* w ograniczonym stopniu inspirował się również literackimi rozwiązaniami innych wcześniejszych utworów, m.in. Franciszka Gradowskiego, por. np. komentarz do k. A2/11–24 (Jez 1–14), B/2–6 (Jez 178–182), B4/9–12 (Jez 377–380).

Karta tytułowa

k. A/1 (Jez tytuł): JÉ Z D Á – ‘zagon, zbrojny wypad w głąb terytorium przeciwnika’ (w St. XVI, s.v. *jazda*, i St. JK, s.v. *jezda*, błędna definicja leksykalna), por. np. OrzRoZm, k. K4v: „naturá naszá polska jest drapieżna á złodziejska i krwie prágnąca ... Owo kto złodziejem á mordérzem nie jest, w jázdę nie jeżdż” (forma *jezdá* uważana jest za przykład wymowy regionalnej lub za ogólnoterytorialną partycję formy *jazdá*, oboczne zapisy pojawiają się w XVI w. u autorów pochodzących z różnych regionów, obie formy były również notowane przez ówczesnych gramatyków, co wskazuje na ich literacki charakter), a także wariant *wjázda* o tym samym znaczeniu, por. np. ArchZam, s. 307, poz. 296: „J<ego> M<iłość> p<an> podczaszy [scil. Krzysztof Radziwiłł „Piorun”] ... znaczną przeciw temu nieprzyjacielowi posługę uczynił: wojował jego *ditiones* [prowincje] około Derpatu, uczyniwszy wjazdę z ludźmi żołnierskimi dobrze głęboko”, BielSat, k. M4v: „moi synowie ... tylko pátrząją Łupow, wjazdow, á zamek dá/eko mijają”, BielKron, k. 359 [= StryjKron, s. 46–47] (o Połowcach): „potym, gdy sie zmocnili á obaczyli, z niewolej sie wyłomili, kozáctwem żywności szukáli, czyniác wjazdy do Rusi, do Polski, do Moskwy i ná morze”.

k. A/1–2 (Jez tytuł): D O M O S K W Y – ‘na terytorium Wielkiego Księstwa Moskiewskiego’, por. np. BielKron, k. 431v: „Uhrá, ... tá rzeká zá Witutá dzieliłá Litwę z Moskwą”, StryjKron, s. 421: „zá bezpieczność i zá státeczne záchowáníe postánowionego przymierza i gránic litewskich z Moskwą po Uhrę rzekę, áby sam kniáz wielki Dymitr ... przysięgę uczynił”.

k. A/3–6 (Jez tytuł): posługi ... ojczyźnie swéj i pánom swym czynioné – ‘służba wojskowa na rzecz ojczyzny i (kolejnych) królów’, tj. Zygmunta II Augusta (1548–1572), Henryka Walezego (1573–1574) i Stefana Batorego (od 1575); *posługa* – ‘służba wojskowa’, por. np. GostGospSieb, k. +3: „Jákoż ukazał to, roty z młodości swej ná pográniczu długo wodząc, krolom, pánom swym, do ostátniego żywotá swego punktu żadnej posługi nie omieszkiwając”, CzahTr, k. I: „Tobie, węgierska ziemio, służác swą ubogá Krwią ..., Od lat spełná dziewiáci ná posługách twoich Nie żáłowalem zdrowia áni kosztów moich”.

k. A/3 (Jez tytuł): z młó d y c h l a t – ‘od wczesnego wieku, od młodości’, por. np. ModrzBaz, k. 109v: „z młodych lat przywył pracy, á lenistwá, pieszczoty i zbytku nigdy nie znał”, BielSjem, s. 22: „Stárym chłopom dziewczeczek byśmy nie dawały, Bo nie społu oboje z młodych lat grawály”. W tym przypadku od 16. roku życia.

k. A/4–5 (Jez tytuł): przeszłéj wojny z moskiewskim – ‘zakończonej wojny z wielkim kniazem moskiewskim (1577–1582)’, tj. z Iwanem IV Groźnym (1530–1584). Spośród trzech kampanii tej wojny, połockiej (1579), wielkołuцьkiej (1580) i pskowskiej (1581–1582), Kochanowski skupił się przede wszystkim na dokonaniach Krzysztofa Radziwiłła podczas tej ostatniej.

k. A/4–5 (Jez tytuł): z moskiewskim – ‘z wielkim kniazem moskiewskim’, por. np. BielKron, k. 410v: „Látá 1514 ... moskiewski [scil. Wasyl III] obległ Smoleńsk drugi raz ... Moskiewski też umyślił odstąpić od zamku, widząc szkodę swoję w ludziech”, StryjKron, s. 517: „Świdrygieł, ktory wicherzył zwykł w ojczyźnie zázwdy, ... Widział, iż miejsce w Prusiech u Krzyżaków stracił, Kręcąc się i tám, i sám, z moskiewskim [scil. Wasylem I] się zbracił”.

k. A/7–8 (Jez tytuł): książęciá ná Bierżách i Dubingách – ‘księcia na Birzach i Dubinkach’, por. KochEpRadz, k. A/4–5 (tytuł) i komentarz. W tytule poematu występują potoczne warianty wymawianiowe: *Bierże* – rozszerzona wymowa samogłoski i przed spółgłoską półotwartą *r(ě)* i *Dubingi* z wymową udźwięczniającą za pierwowzorem litewskim.

k. A/8–9 (Jez tytuł): páná tróckiégó – ‘kasztelana trockiego’. Za zasługi w kampanii połockiej w 1579 r. razem z urzędem podkanclerzego Krzysztof Radziwiłł 16 października otrzymał również od Batorego przywilej na kasztelanę trocką i tytułowany był odtąd „panem trockim”. Była to jedna z najważniejszych godności senatorskich: po krakowskim i wileńskim trocki był najbardziej nobilitującym tytułem kasztelańskim, rangą równym wojewodom („Piorun” sprawował ten urząd

do 1584 r., kiedy objął kasztelanię wileńską). Por. wyróżnioną marginalnym tytułikiem: „Te- goż roku 1579 Krzysztofowi Radziwiłowi dano państwo trockie i podkanclerstwo W<ielkiego> Ks<ięstwa> Lit<ewskiego>, á podczástwo spuścił” wzmiankę na ten temat w RymszaDeket, s. 17 (5, 79–84):

Krol, widząc w swym hetmanie postępki nadobne,
 Podał mieścá w swej radzie osobie podobne:
 Dał mu kásztelanią trocką stárodáwną,
 Dał i pieczęć litewską, zdobiąc cnotę jáwną,
 By tuż przy jego boku do rady zasiádał,
 Krzywdy jego poddanych przed nim opowiadał.

k. A/9–11 (Jez tytuł): podkánclérzego ... W<ielkiego> K<sięstwa> Litew- skiego – nominację na ten urząd (w Wielkim Księstwie Litewskim uznawany za równy urzę- dowi kanclerskiemu) Krzysztof Radziwił „Piorun” uzyskał 16 października 1579 r. razem z kasz- telanią trocką. Zrezygnował z niego na początku 1585 r., po awansie na wojewodę wileńskiego (Lulewicz, Rachuba, s. 147, poz. 1127).

k. A/9–11 (Jez tytuł): hetmáná polného W<ielkiego> K<sięstwa> Litew- skiego – por. komentarz do KochEpRadz, k. A/5–7 (tytuł).

k. A/11–12 (Jez tytuł): soleckiego i boryszowskiego stárosty – por. komentarz do KochEpRadz, k. A/7–8 (tytuł).

k. A/13–17 (Jez tytuł): prawdziwie opisane przez JANÁ KOCHÁNOW- SKIÉGO – ‘opisane zgodnie z prawdą przez Jana Kochanowskiego’. Poeta, reklamując swe dzieło poprzez zwrócenie uwagi na wiarygodność podanej w nim faktografii militarnych zasług bohatera, wzoruje się na swym informatorze, Rymszy, który na karcie tytułowej opowieści epic- kiej poświęconej tej samej tematyce umieścił notę, por. RymszaDeket, k. A: „Przez sługę Jego Ks<iążęcej> M<ilości> Andrzeja Rymszę prawdziwie nápisana”. Tego typu deklaracje składane w tytułach, podkreślające werystyczny charakter relacji, znamienne były dla opisów niedawnych wydarzeń o historycznym znaczeniu, por. np. *Wjazd Króla Jego Miłości polskiego Henryka Wale- zyjusa do Rensu na koronację Królestwa Francuskiego dnia jedennastego lutego roku 1575 ... krotko a prawdziwie uczyniony* (Kraków 1575), *Historyja żalosna o prędkości i okrutności tatarskiej a o srogim mordowaniu i popsowaniu ziemie ruskiej i podolskiej, które się stało księżycą października roku 1575, przez Bartosza Paprockiego prawdziwie a krótko spisana* (Kraków 1575).

k. A/16–18 (Jez tytuł): JANÁ KOCHÁNOWSKIÉGO Z CZARNOLÁSU – spośród wydanych w XVI w. utworów Kochanowskiego wyłącznie na karcie tytułowej *Jezdy do Moskwy* nazwisko poety zapisane zostało ze wskazaniem gniazda rodowego, odziedziczonego po ojcu majątku Czarnolas w powiecie zwolenkim. Por. PaprHerby, s. 556: „Tu, w Polsce, jakiej zacności, jákiego záwołania, jákiej ozdoby dom Kochánowskich, samego Janá imię daleko o tym znáć dawa. Z greckimi, z lácińskimi poety, ktore on wiek stáry zá naprzedniejsze liczył, porównał, w nászym polskim języku przed nim nigdy, á po nim trudno o tákiego, co by z nim porównáć miał. Pisze się z Czarnego Lása w sędom<irskim> wojewo<dtwie>”.

Jezda do Moskwy

k. A2/11–24 (Jez 1–14): Jáko więc orzeł młody ..., Tá k ty, ... O zacny Rá- dziwile, ... Myśliłeś záwždy ... o miłą ojczyznę śmie sie zástáwić – po- równanie homeryckie stanowiące aluzję do radziwiłowskiej odmiany herbu Trąby. Mikołaj z linii

na Goniądzu i Medelach w 1515 r. od cesarza Maksymiliana I wraz z tytułem książęcym otrzymał herb, w którym na tarczy w polu złotym znajduje się orzeł czarny z tarczą na piersi błękitną, na niej trzy trąby złote połączone munsztukami w rosochę. Zapośredniczone w przedstawieniu heraldycznym porównanie nawiązuje do analogicznego konceptu znanego z druku Jana Gołuchowskiego wydanego po 1581 r., por. GłuchWtarg, k. A3v–A4 (85–104):

Tego tedy zacny syn zá času onego,
 Będąc chciwy z przodków swych sławy domu swego,
 Nie ináczej jak orłę ná dyktyjskim lesie
 Widząc ojćá, on w gniazdo pastwę dzieciom niesie,
 Ptaká tłustego, tám więc ono orłę mále,
 Odleciawszy od gniazdá, rącze i zuchwále
 Ná stádo wielkie ptaków żarkim lotem bije,
 Chcąc się ná łup záprawić, nie żáhuje szyje –
 Ták też on, będąc nieraz, gdy ociec wielmożny
 Był Szwedom, był i Moskwi swoim męstwem grożny,
 Chcąc skosztować i siły, i szczęścia swojego,
 Chcąc się też i doświadczyć Marsá niepewnego,
 Á nade wszystko sławy nieśmiertelnej prágnać,
 Ktorá by i po śmierci mógł ná świecie włádnąć,
 Życząc sobie przysługi i u páná swego,
 Zygmuntá Augustusa, królá cnotliwego,
 Umyślił wprowadzić swe niezwalczone siły
 Tám, gdzie by jeszcze ludzie z tych krájóv nie byli
 Áni kopyto końskie ziemię nie stłoczyło,
 Ni wojsko żadne támtych ludzi nie strwożyło.

Kochanowski dopełnił swą wersję informacjami na temat orła przekazanymi przez Pliniusza Starszego (por. komentarz do k. A2/14 [Jez 4]), zapewne pod wpływem stemmatu Gradowskiego, por. GradHod, k. A2–A2v: *In arma ... Christophori Radivilonis*, 1–6:

Ut volucrum regina, ferox Iovis armiger, ales
 Altivolans celeres praevolet inter aves,
 Enecai ut cervos, ut nescia fulmine tangi
 Cumque fero semper bella dracone gerit,
 Sic, Radivile, tuum cunctis laudabile nomen,
 Cuius et a terris surgit ad astra decus.

[Jak król ptaków, zuchwały giermek Jowisza, który, latając wysoko, lotne ptactwo przegania, jak nęka jelenie, jak nie zna uderzenia pioruna i ze srogim smokiem zawsze walki toczy, tak, Radziwille, imię twoje słynie wśród wszystkich, a chwala jego z ziemi aż do gwiazd się wznosi.]

Z pomysłu Gradowskiego skorzystał również Rymsza w stemmacie otwierającym swój druk, por. RymszaDeket, k. Av: *EMBAEMA in arma ... Christophori Radivili...* (przeł. B. Czarski):

Subvolat ut gravibus Iovis armiger altius a<|>is
 Atque ferit pennis sidera celsa suis.

Sic tua te virtus et gloria nubibus aequat,
 Christophore, o Litavi firma columna soli.
 Tempus erit, quando coelesti sede receptus,
 Splendidus luna soleque sidus eris.

[Wznosi się wyżej od ciężkich ptaków, niczym giermek Jowisza, a swoimi skrzydłami uderza w odległe gwiazdy. Tak twoja cnota i chwała zrównują cię z niebiosami, Krzysztofie, o silna podpora litewskiej ziemi. Nastanie czas, gdy przyjęty do niebiańskiej siedziby, staniesz się gwiazdą jaśniejszą od Słońca i Księżyca.]

Wobec daleko idących zbieżności tekstu *Jezdy do Moskwy* z wcześniejszym poematem Rym-szy warto zwrócić uwagę, że z analogicznym rozwiązaniem mamy do czynienia na początku *Dziesięcrocnej powieści*. Pierwsze bojowe doświadczenia Krzysztofa Radziwiłła z 1564 r. (por. komentarz do k. A2v/1–3 [Jez 17–19]), zaanonsowane marginalnym tytułikiem: „Krysztof Rádzi-wił był w bitwie, gdy ociec jego, Mikołaj Rádziwil, trocki nátenczas wojewodá, hetman nawyższy W<ielkiego> Ks<ięstwa> Lit<ewskiego>, Szujskiego ná Jewańskim Polu nád rzeką Ułá poráził. Á drugi hetman moskiewskiego, Serebrány, od Orszej z ludem niemáłym, bitwy nie dájąc panu wojewodzie trockiemu, oboz pod Orszą z wielką korzyścią porzuciwszy, sam i z ludem uciekł roku 1564”, Rymsza skomentował, por. RymszaDeket, s. 6–7 (1, 89–98):

Bo sie temu przypátrzył, jáko Moskwá bojna,
 Gdy w Jewańskim po Ule ciekłá ich krew hojna.
 Tá m trocki wojewodá, jego ociec miły,
 Potárl wielkie i há rde wsze moskiewskie siły,
 Á on, będąc chłópięciem, pátrzał ná to śmieie –
 Wierz mi, z młodu ćwiczzenie ma do męstwá wiele.
 Z młodu lwicá wpráwuje ná máły zwierz lwiętá,
 Potym, kiedy dorostá, zuchwałé zwierzętá
 Uciekają przed nimi, skoro je poczują,
 Chocia im cicho grájá, w skok w lás poskakują.

Zob. Krzywy, s. 156–157.

k. A2/11 (Jez 1): ná gniaǳdie – ‘na gnieździe’ (częste w dawnej polszczyźnie wyrówna-nie do form z przegłosem, dziś o charakterze gwarowym), por. np. Mącz, k. 135/b: „fovere nidum – ná gniaǳdie siedzieć, to jest domá sie chowác”.

k. A2/12 (Jez 2): pátrza niespuszczónym okiem – ‘patrzy, nie spuszczać wzroku’, Sł. XVI notuje leksem *niespuszczony* tylko raz, w tym miejscu, zapewne mamy więc do czynie-nia z neologizmem Kochanowskiego. Epitet podkreśla zarówno uważność wpatrywania się, jak i jego śmiałość (w odróżnieniu od pokornie lub lękliwie spuszczonego wzroku, por. np. SkarŻyw, s. 121: „wszyscy oczy ná ziemię spuszczą prze wielką bojaźń”). Według Plin. X, 3, 10, orzeł morski (*halietos*, dziś: bielik) zmusza swe nieopierzone pisklęta, by patrzyły w słońce, a te, które mrugają lub mają łzy w oczach, wyrzuca z gniazda, uznając, że pochodzą z nieprawego związku, por. np. FalZioł IV, k. 17/a–b: „Wzrok ma barzo ostry, tak iże też w słońce śmieie może wejźrzyć, na czo też dzieci swoje z młodu zwyczajá, oczyma je ku słończu nogá za szyję podnosząc. Á ktore by sie patrzenia bronilo, oczy odwracając, tedy je z gniazda wyrzuca jako niegodne rodu swego”.

k. A2/13 (Jez 3): buja pod obłoki – ‘lata wysoko’, por. np. RejWiz, k. 31: „Bo i orzeł, latájąc bujno pod obłoki ..., Musi upáść ná ziemię z czasem odpoczynác”, 126: „Sokoł twárdo zwiáźány dzwonki i pęcćámi, Teraz już wolno buja gdzieś sobie z káwkámi”. Czasownik *bu-*

jać, spokrewniony z przymiotnikiem *bujny* ‘rozrastający się, pełen sił vitalnych’, wnosił znaczenie ‘używać swobody’, por. np. RejWiz, k. 65v:

Á ten śláchetny sokoł narodu ludzkiego,
Mogąc bując wysoko, wlecze sie kániego
Tuż nád ziemią niziuczko, á co znajdzie, dłubie.

k. A2/14 (Jez 4): *prędkie zwierzę goni i drapieżne smoki* – motyw ten, występujący w stemmacie Gradowskiego (por. komentarz do k. A2/11–24 [Jez 1–14]), zaczerpnięty został z opisu orłów Pliniusza Starszego, Plin. X, 5, 17: „Est acrior cum dracone pugna multoque magis anceps, etiamsi in aere. Ova hic consecatur aquilae aviditate malefica. Aquila ob hoc rapit, ubicumque visum” („Ostrzejsza i o wiele bardziej niepewna jest walka z wężem, chociaż toczy się w powietrzu. Wąż, wiedziony żądzą niszczenia, szuka jaj orła. Natomiast orzeł z tego powodu porywa go, gdziekolwiek go zobaczy”, przeł. I. Mikołajczyk). Słowo *draco*, które Kochanowski spolszczył jako *smok*, u Pliniusza oznacza dużego węża, por. np. Mącz, k. 95/b: „*draco*, *-onis* ... – smok albo wąż o czterech nogach”.

k. A2/15 (Jez 5): *się ... ostrąszy* – ‘porzuci strach, odważy się’, w analogicznym połączeniu z bezokolicznikiem por. np. RejZwierc, k. 187: „Nuż inych kondycyjn znalazłoby się niemáło, by się jedno ludzkie ostrąszyli o tym mówić”.

k. A2/16–17 (Jez 6–7): *na cień jego ... uciekają* – por. Hier. *Epist.* 46, 1: „accipitris pavere formidinem et ad omnem umbram praetervolantium avium formidare” („lękać się jastrzębia i czuć strach na widok każdego cienia przelatującego ptaka”).

k. A2/16 (Jez 6): *wszystek rodzaj ptąszy* – ‘wszystkie ptaki’, kalka Ov. *Met.* XV, 387: „genus omne avium”. Słowo *rodzaj* występuje tu w znaczeniu kategorii systematycznej, por. np. KłosAlg, k. A3: „pięć też jest rodzajów rzeczy żyjących, jako są ludzie, bydlę czworonogie, robbactwo, ptacy, ryby”.

k. A2/18 (Jez 8): *niepráwie* – ‘nie całkiem, niezupełnie’, por. Mącz, k. 359/a: „*rubellum vinum* – czerwónawe wino, to jest niepráwie czerwone, jákoby ná poły białe, a ná poły czerwone”.

k. A2/18 (Jez 8): *bez obrázy* – ‘bez obrażeń, bez uszczerbku dla ciała’, tj. dla zabawy, ćwiczenia; por. np. RejPs, k. 178v: „Bo z tej bezpečności będę mógł z dobrą nádzieżą chodźć bez wszey obrázy i ná miesćá szkodliwe, á bez wszego stráchu powiedać o tem i przed oblicznością krolow i moczczow náznaczniejszych”, KochPs, s. 139/11–12 (91, 27–28): „Ná lwá srogięgo bez obrázy wsiedziesz I ná ogromnym smoku jeździć będziesz”.

k. A2/19 (Jez 9): *pogładzając po grzbiecie pierzchliwym* – ‘muskając po grzbiecie płochliwego (szybkiego) zwierzęcia’; *pogładzać* – ‘muskać’, w Sł. XVI czasownik w takim znaczeniu notowany tylko raz, w tym miejscu; *pierzchliwy* – epitet oznaczał dla Kochanowskiego zarówno płochliwość, por. np. KochFrag, s. 20/28 (Pieśń 6, 17): „jelén pierzchliwy” (por. też np. Mącz, k. 138v/a: „*fugax, fugacis* – pierzchliwy, który rad ucieka”), jak i szybkość, por. np. KochFrag, s. 17/5–6 (Pieśń 3, 41–42): „Przed śmiercią żaden schrónić się nie może – I pierzchliwému prędkość nie pomoże” (por. też np. WitośŁut, k. A5v: „Kto szczęściu rozkázuje, które skrzydły swemi W odmienным biegu zrowna światu pierzchliwemi, Ktore raz z wschodu, raz z zimnego wieją morzá?”).

k. A2/20 (Jez 10): *zájuszony* – ‘rozsierdzony’, tu bliskie pierwotnemu znaczeniu słowa ‘rozjuszony (zwierzęcą krwią, juchą)’. W podobnym kontekście, nauki polowania młodych drapieżników przez posmakowanie krwi, leksemu używał np. Rej, por. RejZwierc, k. 78v:

Sokoł gołębiá puszcza, gdy záławia dzieci,
Á gdy się już obłowią, precz od nich odleci.

Potym, gdy się ząsuszą, i jąstrząbą gonią,
Ták sámy bez pomocy, co potkáją, łomią.

k. A2/20 (Jez 10): żywie żywym – ‘żywi się żywizną, żywymi zwierzętami’, por. np. SkarJedn, s. 303: „jego do czásu między bestyje poczytał, żeby się wieprzem być uczuł, á w błocie sie walając, potrawámi bestyjálskimi żyw był”, KmitaSpit, k. B4v: „Myśmy im są pokarmem, oni żywi námi”.

k. A2/21 (Jez 11): ojcowskiéj dzielności – mowa o odwadze Mikołaja Radziwiłła „Rudego” (ok. 1515–1584), hetmana wielkiego litewskiego; por. komentarz do KochEpRadz, k. A3v/15 (97).

k. A2/22 (Jez 12): z napirwszéj młodości – ‘od najmłodszych lat’, fakt wyeksponowany w tytule poematu: „z młodych lat” (k. A/3 oraz A2/2 [Jez tytuł]). Poeta posłużył się kalką z łaciny, por. Mącz, k. 321v/b: „*prima iuventa* – pierwsza młodość”, podczas gdy inni autorzy starali się zwykle rozpodobnić polską wersję od łacińskiego wyrażenia, por. np. RejWiz, k. 101v: „z málej młodości tej nam uzdy trzebá, Co by gębę wznosiłá práwie tám do niebá”, StryjKron, k. A3v: „z młodości i z pierwszych práwie do ćwiczenia godnych lat moich ... nigdy nie w prónowaniu nie kochał”.

k. A2/23 (Jez 13): Myśliłéś – ‘zamyślałéś, zamierzałéś’, por. np. March¹Wiet, k. Av: „chcąc niejáką wdzięczność á pożytek uczynić Polakom, myśliłem mowę polską i księgi polskie moim nakładem wybijać”.

k. A2/23 (Jez 13): sławy domowéj popráwić – ‘ugruntować sławę rodu’, por. komentarz do KochSat, k. Cv/14 (412).

k. A2/24 (Jez 14): o ... ojczyznę ... sie zástáwić – ‘ująć się za ojczyzną, stanąć w obronie ojczyzny’, por. np. GórnDworz, k. Bb: „białagłowá ... zástáwi sie i obroni tym wszystkim rzeczám, ktore jáko możni nieprzyjaciele ustáwicznie przeciwnocie walczą”, przy czym zwrot *zastawić się o ojczyznę* ma w Śl. XVI tylko jedno poświadczenie, można więc uznać je za wyszukany literacki wariant powszechnie używanego zwrotu *bronić ojczyzny*.

k. A2/26 (Jez 16): dordzálá – ‘dojrzała’, rzadka oboczna forma czasownika *dożrzeć*, w Śl. XVI notowana tylko raz.

k. A2v/1–3 (Jez 17–19): Ułá tego świádomá, gdzie moskiewskié rotý Zá spráwą ojćá twego ... poległy – w czasie wojny litewsko-rosyjskiej szesnastoletni Krzysztof Radziwiłł wziął udział w swej pierwszej bitwie, 26 stycznia 1564 r. stoczonej przez jego ojca, Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, w Polu Iwańskim pod Czaśnikami nad rzeką Ułá (lewy dopływ Dźwiny), ok. 80 km na południowy zachód od Witebska (Franczak, s. 240). Wojsko litewskie pokonało wówczas zaskoczone atakiem przeważające siły Piotra Iwanowicza Szujskiego, dowodzącego oddziałami z Połocka, Pskowa, Nowogrodu, Toropca i Wielkich Łuk (Litwini szacowali jego siły na ok. 18–20 tys. żołnierzy), oraz Wasyla Siemionowicza Serebriannego-Oboleńskiego, który pod swoją komendą miał oddziały smoleńskie (według Litwinów liczące ok. 50 tys. żołnierzy).

Dumny ojciec zadbał, by fakt ten jak najszybciej nagłośnić. Tak pisał o nim Mikołaj „Rudy” w liście do brata stryjecznego Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” nazajutrz po bitwie, por. MikRadzList1, k. 4v–5: „Otoż ... Pan Bog, stwórzyciel mój, podpomógł mié do tego, żem onemu rozkazaniu pana swego dosyć uczynił, iż mi się kazał zetrzeć z nieprzyjacielem, więc Pan Bog po-fortunił, że piirwszy stos wydzierzał się nieprzyjacielowi przez służby moje wierne. Boże, dajże ode-mnie Ty tak, że służby moje, na których ja sząć sadzę zdrowie swe – a nie tylko swe, ale i synam swego młodszego, Krzysztofa, w tej potrzebie przy sobie miał – J<ego> K<rólewskiej> M<iłości> były wdzięczne, memu miłościwemu panu etc.”. List wykorzystano do celów propagandowych: jego niemiecki przekład w 1564 r. wydano jako druk ulotny w Norymberdze oraz w Augsburgu,

odpisem posłużył się również legat papieski Giovanni Francesco Commendone, który referował zaprezentowane w nim wydarzenia włoskiemu adresatowi w epistole z 4 lutego 1564 r., por. Commendone, s. 50: „Jak innych, tak szczególnie samego księcia Mikołaja Radziwiłła męstwo i rzadka w sztuce rycerskiej biegłość w bitwie tej zajaśniały, który w teże potyczce i w syna swego Krzysztofa, szesnastoletniego młodzieńca, jeszcze dziecko prawie, pierwszą naukę wojowania wpoił”.

Rymsza wzmiankował pierwsze starcie zbrojne Krzysztofa „Pioruna” pod marginalnym tytułkiem: „Krysztof Rádziwił był w bitwie, gdy ociec jego Mikołaj Radziwił, trocki nátenczas wojewodá, hetman nawyzszy W<ielkiego> Ks<ięstwa> Lit<ewskiego>, Szujskiego ná Jewańskim Polu nád rzeká Ułá poráził”, por. RymszaDeket, s. 6 (1, 85–94):

Hetman młody Rádziwił tymczasem granice
Osadził swoim ludem, drugich połowicę
Miał przy sobie poblizu, czujnie strzegąc gránic
Nieprzyjaciela – tego ważył sobie zá nic,
Bo sie temu przypátrzył, jáko Moskwá bojna,
Gdy w Jewańskim po Ule ciekłá ich krew hojna.
Tám trocki wojewodá, jego ociec miły,
Potárl wielkie i hárdé wsze moskiewskie siły,
Á on, będąc chłópięciem, pátrzał ná to śmieie –
Wierz mi, z młodu ćwiczénie ma do męstwá wiele.

Bitwie obszerne ustępo poświęcił również Gradowski, GradHod, k. Bv–B4 (30–170), jej młodemu uczestnikowi, Krzysztofowi, przypisując słowa, por. GradHod, k. B3v (126–134):

Filius hic, primo Martem comitatus in aevo,
Ense minans hastaque et athena luce coruscus,
Christophorus lateri patris coniunctus agebat.
Iamque rubere videns caesorum sanguine campos
Obstupuit talesque alto dedit ore loquelas:
„Nil mihi vincendum ergo tua virtute relinquis,
Care parens, quoniam sub te tolerare magistro
Militiam et grave Martis opus, tua cernere facta
Assuescam, primis et te venerabor ab annis”.

[Oto syn Krzysztof, od lat najmłodszych Marsa towarzysz, mieczem grożąc i włócznią, blaskiem spizu lśniący, u boku ojca przebywał. Widząc, jak krwią poległych już czerwienią się pola, zdumiał się i tak wzniośle przemówił: „Drogi ojcze, dzielnością swą sprawiasz, że żadnego już doprawdy nie będę musiał odnieść zwycięstwa, z takim nauczycielem przywyknę znosić służbę wojskową i ciężkie Marsa rzemiosło, a twoje czyny podziwiać i od lat czcić cię będę najmłodszych”.]

Zob. też PielgAp, s. 42/74 (12).

Walne zwycięstwo chętnie wspomniano przy różnych okazjach, por. np. StryjGoniec, k. X2 (zob. też k. X3):

Moskwy czterdzieści tysięcy pod Czášniki
Litwá pobitá, zmylił Sojski szyki,
Scerbát z Tołkmákiem, Srebrny toż uználi,
Gdy wzad pirzcháli.

Stąd w jednej z fraszek Kochanowski wzmiankował poświęcony tej bitwie nieznany dziś druk, por. KochFr, s. 116/16–19 (III, 51, 1–4):

Idąc mimo librąryją,
Kędy mądré księgi biją,
Lubimir między tytuły
Przeczytał: *Bitwá u Huły*.

Zob. A. Oszczeźda, „*Bitwa u Huły*”. O fraszce III 51 Jana Kochanowskiego i poemacie Macieja Strykowski, „Pamiętnik Literacki” CXV, 2024, z. 1, s. 81–90, oraz por. komentarz do k. A2v/17 (Jez 33).

k. A2v/2–3 (Jez 18–19): mężá wielkiéj cnoty I dziéłności – por. Cic. *Cato* 17, 59: „Lysander Lacedaemonius, vir summae virtutis”. Połączenie powszechne w ówczesnej polszczyźnie, liczne i różnorodne warianty: *mąż (za)cny, zachości pełny, cnoty pełny, co nazacniejszy, w cnotcie doświadczony, w cnotcie okazały, ku cnotam zrzędzony, ku cnotam skłonny, cnotami ozdobiony, cnotliwy, cnotliwego zachowania*, w materiałach Sł. XVI mają 148 poświadczeń.

k. A2v/6 (Jez 22): Káżdyc w té słowá ... winszował – ‘każdy składał ci życzenia tymi słowami’; *winszować* – ‘życzyć’, por. np. KochPs, s. 193/25–28 (129, 25–28): „którzy przemijáli Czásu zbieránie zboża, Robotnikom winszowáli: «Łáská nád wámi Boża»”, Strykron, s. 637: „był posłan, áby mu wszystkiego dobrego winszował”.

k. A2v/6 (Jez 22): tym równé – ‘tym podobne’, por. Mącz, k. 175/b: „*istiusmodi et eiusmodi nomina ideclinabilia* – takowe, tym rowne”.

k. A2v/7 (Jez 23): Bóg ci ... pomoż – zwyczajowa formuła powitalna, por. np. RejWiz, k. 147: „Przyszedszy, Ksenokrátes rzekł: «Pomoż Bog, brácie, Bárzom rad, żem zá rázem tu potrefił ná cię»”.

k. A2v/8 (Jez 24): Nie schodzi ... ná sercu – ‘nie brakuje odwagi’; *nie schodzi* – ‘nie brakuje’, por. np. SkarŻyw, s. 81: „by jedno ná wykonániu nászym i pilności á pracy nie schodziło” czy WujJud, k. B2: „którym już ná rozumie i dowcipie nie schodzi”; *serce* jako siedlisko odwagi lub jej synonim częste w poezji Kochanowskiego, por. np. KochPs, s. 25/17 (18, 77): „Tyś mi serca i dziéłności dodał w bój srogi” czy uwaga o spersonalizowanych figurach szachowych w KochSz, k. C/29–30 (447–448): „Przybyło serca niemáło biálemu, Ále záś wiele upádło czarnemu”.

k. A2v/9 (Jez 25): Nie wydasz ... ojcé – ‘nie przyniesiesz ojcu wstydu, dorównasz ojcu’, por. Stat. *Theb.* I, 462–465 (wypowiedź Tydeusa): „me ... magni de stirpe creatum Oeneos et Marti non degenerare paterno Accipies” („Dowiedz się, że zrodziłem się z rodu wielkiego Ojneusa i że nie jestem wyrodnym dziedzicem ojcowskiej sztuki wojennej”). Frazeologizm wykorzystywany w pochwałach dziedziczonych cnót szlacheckich, por. np. StrykGoniec, k. U2: „Masz przykład z stárych i z świeżych przodków swych Męstwá sławnego, nie wydájże ty ich”, PaprPan, k. Iv: „Wierz mi, iż ten nie wyda męstwem z was żadnego, Pátrokłusow namiástek onego Greczyná, Już wiedz, że niepodłego dostáłasś ty syna”, SzarzRyt, k. C2 (Pieśń 6, 23–24): „Nie wydam swych przodków, zá rzeczpospolitá Upádnę ofiárą, da Bóg, známienitá”, przywoływany również w innych utworach Kochanowskiego, np. KochTarn, s. 75/14–15 (62–63): „I tę ufność o tobie niewątpliwá mamy, Że nie będziesz chciał wydać ojcé ták zacného”, KochFrag, s. 30/16–17 (Firl 15–16): „Więc i cnotliwy syn ojcé nie wydał, Ku czci dziedzicznój swojé wlásną przydał” i 43/1–2 (FragAm 73–74): „Z dobrych dobry się rodzą – syn ojcé nie wydał, Lecz ku sławie dziedzicznój i swá wlásną przydał”. Por. też k. A4/24–25 (Jez 136–137).

k. A2v/11–12 (Jez 27–28): Pátrzaj, gdzie sie obróci á broń swoję skłóni, Jáko ná obie stronie Moskwá leci z kóni – *gdzie sie obróci* – ‘w którą stronę się zwróci’, por. GórnTroas, s. 46: „Nie wiem, gdzie sie obrócić i komu dogodzić”, SkarŻyw, s. 172:

„gdzie pojde, gdzie się obroć á kto się náde mną zmiłuje?”; *broń skłócić* – ‘skierować broń’; *ná obie stronie leci* – ‘spada po obu stronach’ (liczba podwójna, tj. i z lewej, i z prawej, por. np. BielKron, k. 412: „uciekać im trudno było przed zadnimi ludźmi, lecieli z koni jáko snopie”.

Podobny obraz znany z wcześniejszego poematu poświęconego ojcu Krzysztofa, Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu”, por. GłuchWtarg, k. C3v (507–510):

Sam ják piorun: gdzie skoczy, to ják liście z drzewá
Lecą z koni, áże z nich wypadają trzewá.
Bo kędy swoją szablą kinie, áż ná onę
Przepada przez pośrzodek chłopa z drugą stronę.

k. A2v/13 (Jez 29): w wojszcze – ‘w wojsku, wśród żołnierzy’, dawny miejscownik rzeczownika *wojsko*, por. np. RymshaDeket, s. 20 (6, 52): „Jak jest tego obyczaj w wojszcze i porządek”, 51 (15, 113): „Dziwne były rozmowy w wojszcze o tym ludzie”.

k. A2v/14 (Jez 30): w sercu swoim wielce się rádował – por. np. werset Ps 4/7b (Leop): „dedisti laetitiam in corde meo” („dałeś rozradowanie w sercu moim”). Autorytet biblijny sprawił, że frazeologizm upowszechnił się również w polszczyźnie, por. np. RejPos, k. 306v: „Tryumfowały á rádowały sie każda i każdy w duchu á sercu swoim”.

k. A2v/16 (Jez 32): polá pobitémi trupy nápełnione – ‘pola zapełnione trupami pokonanych’, por. Lucan. VII, 565: „latis proiecta cadavera campis” czy SkarKazSej, s. 706/a: „Trupy jáko gnoj po polu leżą ..., á nie má-ż tego, kto by je pogrzebał”, SzarzRyt, k. C (Pieśń 5, 15): „Skryły się pola pod zacnemi ciály”, KochPs, s. 24/1–2 (18, 29–30): „Ruszył gromów i wypuścił ognisté strzáły, Á wnet okrył wszystki polá martwými ciály”.

Tak dzień po starciu w Polu Iwańskim pod Czaśnikami opisał pobojuwisko Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, por. MikRadzList1, k. 2v: „dałem mu bitwę i tamże, krotce pisząc, za łaską Bożą onegom na głowę poraził, tak żeśmy go gonili pięć mil, w których pięciu milach, pewnie wierz W<asza> M<iłość> temu, że trup podłe trupa wszędzie leży, którego, tak gadamy, jako około dziewięciu abo dziesięciu tysięcy Moskwy legło”.

W bitwie tej według Bielskich, por. BielKron 1597, s. 616: „Owa wszytkiej Moskwy zginęło do dwudziestu tysięcy, á ostatek do Połocka ledwie ubiegło”, Strykowski natomiast podaje, że spośród 30 tys. żołnierzy moskiewskich jedynie 5 tys. zbiegło do Połocka, podczas gdy pozostali polegli (por. cytat w następnym komentarzu), por. też StryKron, s. 772: „Jam tam sam w tym Polu Iwańskim widział jeszcze stóg wielki kości moskiewskich złożony, jádąc z Witebská roku 1573” oraz StryGoniec, k. U: „I dziś iwańska włość z kości biełej”.

k. A2v/17 (Jez 33): Szujski już był zábít – bitwę pod Czaśnikami nad Ulą 26 stycznia 1564 r. i śmierć kniazia Piotra Iwanowicza Szujskiego (1515–1564), którego Iwan IV Groźny mianował namiestnikiem połockim po zdobyciu twierdzy w 1563 r., tak opisał Strykowski, por. StryKron, s. 771–772: „Położył się tedy ... Sojski ná czaśnickich polách w sielisku iwańskim burkołabowym, o którym mając pewną sprawę od śpiegow, Mikołaj Rádziwiłł, wojewodá trocki, hetman litewski, z Hrehorym Chodkiewiczem ... prędko się zgotował, mając po temu ... dzielných paniąt i rycerstwá litewskiego i ruskiego nie więcej do boju godnego o cztery tysiące. Z tymi ná ono wielkie wojsko po nieszporných godzinách 26. dnia styczniá we śróde, názájutr po náwrocceniu Páwła ś<więtego>, Rádziwiłł Mikołaj hetman uderzył zá przywodem Hrehorego Chodkiewiczá, gdzie zá pomocą Bożą i przeważnym męstwem nászych Moskwy 25 000 było rozgromionych i pobitych, ták iż do Połocka ledwo 5000 ubiegło, i to ránnych, bo i w pogoni przez całą noc, gdy miesiąc świecił, i potem w różnych mieścách tułających się bárdzo wiele chłopi i Kozacy pobili. Támcé nawýższy wojewodá połocki, kniáz Piotr Sojski, od chłopá siekierą zábity poległ, którego potem w Wilnie w cerkwi Przeczystej pochowano”.

Bitwie tej Strykowski poświęcił *Wiersz o porażeniu 30 000 Moskwy z kniazem Piotrem Szoj-skim, wojewodą połockim, w Polu Iwańskim nad Ułą rzeką, za sprawą i rządzeniem ... Mikołaja Radziwiłła, na Bierzach i Dubingach księżęcia, hetmana najwyższego wojsk W<ielkie>go Ks<ięst>wa Lit<ewskie>go, ze i za przeważnym dokazowaniem ... Hrehora Chodkiewicza, pana wileńskiego i po-lynych wojsk hetmana czujnego, roku ... 1564* (rkps Instytutu Rosyjskiej Literatury RAN w Petersburgu [Dom Puszkowski], kolekcja I. Onacewicz, k. 15; za pomoc w dotarciu do autografu dziękujemy prof. Siergiejowi Nikołajewowi), w którym na temat śmierci Szujskiego podał nieco więcej informacji (zob. Z. Wojtkowiak, *Odnaleziony tekst Macieja Strykowskiego o bitwie z Moskwą 1564 roku i inne rewelacje w zbiorach rosyjskich i nie tylko*, Poznań 2010, s. 62; О.И. Дзярнович, *Поэма Матяя Стрышковскаго «Битва под Улой» (1564 г.): образный ряд и событийная конкретика*, „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana” IV, 2010, nr 2, s. 133, przyp. 35):

Książ Szojski Piotr z Połocka, tych wojsk wojewoda,
Widząc, iż niespodziana przyszła nań przygoda,
Sam jeden przez las uciekł, tam konia zbył. Potym
Przyszedł do chłopu w szubie i w łańcuchu złotym,
Prosił, by do Połocka odwoził go żywego,
Ślubując mu dar wielki z serca prawdziwego.
Chłop, wioząc go na saniach, a widząc klejnoty,
Ciął go z tyłu siekierą, nie dbał jego cnoty.
Tak ten hetman moskiewski sławny wtenczas zginął,
Który kazańskich Tatar zholdowaniem słynął
A nad Szwedy, Liflanty był zwycięzcą zawždy.

Zob. też GradHod, k. B3 (94–95); RymszaDeket, s. 6 (marginale); BielKron 1597, s. 616 (cytat w komentarzu do k. A3/10 [Jez 58]).

k. A2v/17–18 (Jez 33–34): hetmánowę Wszystkę władzą położył ... i swą głowę – ‘stracił całą dowódczą władzę, a nawet swoje życie’, por. wzmiankę Sallustiusza o królu Numidii Masynissie: „imperii viteaque eius finis idem fuit” (Sall. *Iug.* 5, 5: „ten sam był kres pozostającego pod jego władzą państwa i jego życia”). Zwrot *położyć głowę* w znaczeniu ‘oddać życie, umrzeć’ był w powszechnym użyciu, por. np. GórńDworz, k. Dd8: „Rychło za panem Bojánowskim pan Dersniak położył głowę, godny w Polsce człowiek i poeta osobny”, BielKron, k. 407: „ja wolę głowę swoją podle grobow swoich miłych przyjaciół położyć niż w cudzej ziemi”, przy czym u Kochanowskiego mógł on mieć w tym przypadku znaczenie dosłowne: jedna z wersji relacji na temat śmierci Szujskiego mówi, że chłop, który go zabił, odciął mu głowę.

k. A2v/19 (Jez 35): Więc – ‘następnie, potem’ (jako wskaźnik nawiązania do treści wcześniejszych), por. np. KochPs, s. 118/23–25 i 29–30 (78, 123–125 i 129–130): „Ale władze i rządu ani Jozefowym, Ani zacnym potomkom złości Efrájmowym. Judzie złości ... Więc Dawidá, co teraz za owcami chodził, Obrął królem, aby lud izraelski wodził” oraz komentarz do KochProp, s. 13/3–6 (189–192).

k. A2v/20 (Jez 36): korzyść z nieprzyjaciół pobitych – ‘łupy wojenne’, por. np. PaprPan, k. V2v: „Już pogańskie pászczeki hárdzie pokrzykały, Mniemając, z oblężonych by korzyść mieć miały”, SkarŻyw, s. 284: „krol sodomski dáwał mu za onę pracę i zwycięstwo ... korzyść z onej wojny”.

k. A2v/21–22 (Jez 37–38): wpośród wielkiej kupy Rycérskiej – ‘wśród licznej roty’. Połączenie *kupa rycerska* uznać należy za stylistycznie nacechowane, gdyż Sł. XVI notuje je tylko raz, w tym miejscu.

k. A2v/22 (Jez 38): przyodziańy moskiewskiemi łupy – ‘ozdobiony łupami zdobytymi na żołnierzach Wielkiego Księstwa Moskiewskiego’; por. np. Liv. XXIX, 27, 3 (modlitwa Scypiona Afrykańskiego Starszego do bogów, by przywiedli Rzymian do ojczyzny): „victis per duellibus victores spoliis decoratos, praeda onustos” oraz KochPieś, s. 15/15–16 (I, 14, 15–16) „miećąc ná ostrowy Moskiewskié łupy i pobité głowy”. Wyrażenie *przyodziańy łupy* Śl. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu.

k. A2v/24–25 (Jez 40–41): sie w té wojenné trwogi ... popisuj – ‘daj się poznać podczas tych wojennych potyczek’; *popisać się* – ‘dać się poznać, zaprezentować się’, por. np. GórńDworz, k. D6: „Zgoła dworzánin ten moj sercem męskim á wspaniałá myślá ząwdy sie znácznie popisáć má”, ModrzBaz, k. 51v: „męskiemu stanowi przystoi, áby się więcej kochał w tem, że sie czuje w męznych uczynkach, ktoremi by się popisáć mogł, niż jákiemi herbámi Fortuny”; *wojenna trwoga* – ‘starcie zbrojne’, por. np. RymszaDeket, s. 24 (7, 11–12): „Trwogi żadnej aż do Łuk wojsko nie uznáło, Jedno w siedmi werst stámtąd, i to bárzo máło” czy 28 (8, 73–74): „Już też od Łuk wsiádajmy, indziej mamy drogę, Bo piero chce malowáć drugoroczną trwogę”.

k. A2v/25–30 (Jez 41–46): Tá k twoi przodkowie Sławy wielkiéj dostáli ... goniać Moskwiciná Álbo niespokojnégo strzélcá Tátáryzná – wątek powtórzony za KochFr, s. 122/7–12 (III, 65, 9–14) oraz KochEpRadz, k. A3/15–20 (65–70), por. komentarz do KochEpRadz, k. A3/15–20 (65–70).

k. A2v/25–26 (Jez 41–42): Tá k twoi przodkowie Sławy wielkiéj dostáli – spetryfikowane wyrażenie pochodzenia łacińskiego, por. np. Mącz, k. 385/a: „*assequi nomen* – sławy dobrej dostać, osławić się”, StryjKron, s. 235: „Potym Ihor książę ruskie, chcąc tákieże sławy dostać ..., ciągnął przeciwko Połowcom, nie przestájąc ná jednym zwycięstwie” czy Koch-Tarn, s. 78/1–2 (133–134): „Znáczne posługi czynił rzeczypośpolitéj, Z cnotliwych spraw swych dostał sławy známienitéj”.

k. A2v/27–29 (Jez 43–45): Nie ná biesiádach áni miedzy taneczники ... Ále w polu pod niebem – por. Sall. *Cat.* 7, 4 (o początkach republiki rzymskiej): „*Iuventus ... in castris per laborem usum militiae discebat magisque in decoris armis et militaribus equis quam in scortis lubidinem habebat*” („Młodzież ... w obozie wśród trudu uczyła się praktyki wojennej; więcej radości znajdowali w ozdobnej broni i koniach bojowych niż w dziewczętach i uctach”, przeł. K. Kumaniecki); *miedzy taneczники* – ‘między tancerzami’, tj. spędzając czas na tańcach; por. np. Mącz, k. 412/a: „*staticulus* ... – płużnik, tanecznik”; *w polu* – ‘w miejscu działań wojskowych’, por. np. ModrzBaz, k. 30: „Hetmánow jest urząd, áby ojczyzny od nieprzyjaciela w polu [= *foris*] bronili”.

Podobne przeciwstawienie np. u Orzechowskiego, piszącego o polskich rodach słynących z waleczności, por. OrzRozm, k. R2–R2v: „ktorzy nie ná burgu, ále ná polu, nie w táńcách, ále w szańcách, ... nie ná biesiedzie, ále ná walce gárdlują, wiek swoj trawia, służąc krolowi i wszýtkiemu krolestwu jego, ktore nie koguci ku táńcu, ále tráby ku hárcu budzą, ktorzy nie myślá, jákoby sie pánnie podobáć, ále jákoby sie z nieprzyjacielem ná śwítániu potkáć”.

k. A2v/27 (Jez 44): uszó m przyjemnéj ... muzyki – ‘subtelnej muzyki dworskiej’, a więc przeciwieństwa zagrzewającej do boju muzyki marszowej.

k. A2v/29 (Jez 45): goniać Moskwiciná – ‘ścigając żołnierzy Wielkiego Księstwa Moskiewskiego’, por. komentarz do KochEpRadz, k. A3/18 (68).

k. A2v/30 (Jez 46): niespokojnégo strzélcá Tátáryzná – *niespokojny* – ‘nie lubiący pokoju, wicherzycielski’, por. Mącz, k. 469/b: „*turbulentus* – zwádliwy, niespokojny, płochy, zámieszány, mętny”, MiechGlab, s. 32: „Jako lud Tatarski zawsze jest niespokojny á drapieżny [= *inquietae sunt et semper rapaces*], nie mogą nigdy Tatarzy spokojni być, aby postronnych sąsiadów nie gabali”.

Najpewniej aluzja do tatarskiej techniki ostrzeliwania się z łuku do tyłu w czasie pozornej konnej ucieczki, por. np. StryjKron, s. 390: „Niemcy ... do Tatarow przytárli, Tatarowie zaś zwykłym tańcem á ná kstałt półmiesiącá zákrzywionym szykiem rozno sie rozstrzelili, ucieczkę, jáko ich jest obyczaj, zmyślając, á nieprzyjaciółom goniącym umyślnie szyki miesząc. Ták gdy Niemcy zá Tátarámi, mniemając, by uciekali, r<a>žno á ochotnie skoczyli, wnet Tatarowie do nich sie znowu obrocili, hojnie frezy strzálami częstymi psując”, zob. też GwagKron VIII, s. 10.

k. A2v/31 (Jez 47): já k o s p o c z á ł – ‘jak zacząłeś’, por. np. Cic. *Fam.* VII, 18, 1: „perge, ut coepisti: forti animo istam tolera militiam” („postępuj dalej tak, jak zacząłeś: dzielnie znoś tę służbę wojskową”) czy Calep, s. 252/b: „*continuo* – do końca, jakem począł, odpawuję”, Modrz-Baz, k. 110v: „Mowmyż tedy, jákośmy poczęli, o ćwiczeniu rycerskiem”.

k. A2v/32 (Jez 48): Á ni chciéj być poślednim między Rádziwiły – ‘i nie pragnij być gorszym wśród Radziwiłłów’, tj. chciej się wyróżnić. Przymiotnik *pośledni* używany był do wskazania pozycji w szeregu (‘ostatni’) oraz do waloryzacji (‘gorszy’), por. np. SkarŻyw, s. 336: „pismem á náuką Kościół Boży ś<więty> Anzelmus ozdobił i nie jest pośledniejsze jego zacne pisanie między innemi doktormi”, HistLan, k. A2v: „Land, miasto w Niemczech, ácz jest nieowszem przedniejsze, Wszakże między inemi nie jest pośledniejsze”.

k. A3/1 (Jez 49): já k o k o ł w i e k – ‘jakkolwiek, chociaż’, por. np. KochFrag, s. 8/15–18 (Ap 8): „jesliby już wstawać, tedy przynamniéj niechajby ci tylko stali, kto pije i do kogo pija, bo ci jákokolwiek już mają przyczynę do stania”, 49/9–12 (Pogrz): „Kiedybyście W<ásze> M<iłości> komu żywému tę uczciwość czynili, mogłoby sie jákokolwiek zdąć, że to w nádzieję przypodobá-nia jákiego álbo więc i oddánia czynicie”.

k. A3/1 (Jez 49): w ... s z e d z i w y m l e c i e – ‘w podeszłym wieku’, powszechny frazeologizm, por. np. GórNDworz, k. H5: „szedziwe lata, ktore zá długiem rzeczy doświádszeniem baczenie i rozsádek człowieczy doskonálszy czynią”, RejZwierc, k. 180: „Doczekałeś poćciwie swoich lat szedziwych, W ktorych by czasów użyć już trzebá poćciwych”. Przymiotnik *szedziwy* oznacza ‘siwy’, por. np. GórNDworz, k. K2: „leciwemu człowiekowi, ktoremu szedziwy włos, drzące ręce, zmárski ná twarzy, siedzieć spokojem á paciorki piác każą”. W 1564 r. Mikołaj Radziwiłł „Rudy” miał ok. 50 lat.

k. A3/2–3 (Jez 50–51): d o k á d m i é b é d z i e c h o w a ł B ó g n á ś w i e c i e, Ojczyźnie s w é j c h c e ś l u ż y ć – *dokąd mié będzie chował Bóg ná świecie* – ‘dopóki Bóg będzie zachowywał mnie przy życiu’, por. np. RejPos, k. 57v: „iż cie Pan Bog ták raczy mieć á chować w máłym stanie twoim”, PaxLiz, k. D3v: „Niechże cię Pan Bog chowa ná dálekie látá”. Por. Liv. V, 51, 2 (mowa Marka Furiusza Kamillusa): „patria ... cui deesse, quoad vita suppetat, aliis turpe, Camillo etiam nefas est” („Nie bronić zaś ojczyzny, póki życia starczy, jest dla każdego hańbą, a dla Kamillusa jeszcze i zbrodnia!”, przeł. A. Kościółek).

k. A3/3 (Jez 51): więc – por. komentarz do k. A2v/19 (Jez 35).

k. A3/3–4 (Jez 51–52): w m é s p r á w y M a s z n á s t á p i ć – ‘masz zostać moim następcą’, por. np. CzechRozm, s. 150, marginale: „Nátánowe potomstwo nástąpić miáło ná miejsce Sálo-monowego”, KlonKr, k. B2: „Nástąpił ná páństwo po ojcu roku 815”. Zwrot *w (czyje) sprawy nastąpić* Sł. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu, co dowodzi jego stylistycznego nacechowania.

k. A3/4 (Jez 52): ná p o t y m – ‘w późniejszym czasie’, por. np. KochTarn, s. 74/7–8 (27–28): „Równym pocztém wielki lud wołoski poráził, Nieprzyjaciółom serce i ná potym skáził”.

k. A3/4 (Jez 52): já k o d z i e d z i c p r á w y – ‘jako prawowity spadkobierca’, utarte określenie, por. np. KlerPow, k. Av: „Ze za pana otrzymali krolewicza, Zygmunta Augusta, prawého dziedzicza, Który jidzie z domu wyszokého, Z pokolenia Jagellowého”, BielKron, k. 353: „zá niewolá musieli ślepie Belę wybrać, gdy prawého dziedzicá nie było”.

k. A3/5 (Jez 53): T o r z e k s z y, o b ł á p i ł c i é – *obłapić cię* – ‘objąć cię’, por. np. BielKron, k. 59: „Ná przywitaniu Deifebus obłapił go á ścisnął ręce jego w obyczaj przyjaźni”. Por. Verg.

Aen. VIII, 615: „Dixit et amplexus nati Cytherea petivit” („Rzekłszy tak, syna uściskiem objęła bogini z Cytery”, przeł. I. Wieniewski).

k. A3/5–6 (Jez 53–54): káždému, Jáko sie kto popisał, dáry dawał – *popisać się* – ‘zasłużyć się’, por. np. GórniDworz, k. A2v: „rozumiejąc, że to wszystko wielce jest W<aszej> K<rolewskiej> M<iłości> miło, co kto dla narodu polskiego dobrym umysłem czyni, podjąłem nieco pracej, ábych mu sie też czymkolwiek popisał”.

Hojność hetmana była pochodną bogatych łupów zdobytych w czasie bitwy nad Ułą. Zagrabiono wówczas tabor ok. 5 tys. wozów z uzbrojeniem, srebrnymi naczyniami, futrami, drogą odzieżą i zaopatrzeniem, por. MikRadzList1, k. 4: „Awa że jest Szujski porażon z łaski a miłosierdzia Bożego, iż sam uciekając, wszystkiego kosza obozu swego wozow, ktorých przez pięć tysięcy było, odbieżał na miejscu, gdzie się bitwa stała. W ktorých woziech, wierzę mi W<asza> M<iłość> pewnie, że omoczyli nasza bracia Litwa dobrze rękę, tak w żywność, jako w kosmate rzeczy, w szaty, na koniec w kofliki, w czurki, w kociełki śrębrne i w wielką wielkość zbroj, to jest pancerzow i bechterow kosztownych na tych woziech należeli, oprócz tych, co na nich były. Ja wierzę, że Szujski musiał temu wojsku, z kotorem się miał ściągnąć pod Orszę, zawozić zbroje, to wszystko poszło *in predam* [na łup], naszym się dostało”.

Na podstawie epistolarnej relacji Mikołaja Radziwiłła „Rudego” tak tę bogatą zdobycz opisał legat papieski w Rzeczypospolitej, por. Commendone, s. 48–49: „Obóz, obyczajem tego narodu wszelkich bogactw przepelniony, rozerwano. Nad pięć tysięcy wozów – jak piszą – w nim się znajdowało. Krom broni i pancerzy oraz kirysów, oprócz futer sobolowych i innych przyborów dla ochrony od zimna pełno było kobierców, wszelkiej żywności i srebrnych naczyń. Każdy wóz miał obejmować najmniej po dziesięć zbroi lub kirysów. Tę broń i te futra zapewne książ Szujski chciał dostarczyć wojsku ze Smoleńska idącemu, które spiesznym pochodem bez wozów z głębi Moskwy pod wodzą Srebrnego gwałtownie pędzono ... A przeto w wojsku naszym taka jest wszystkiego taniłość i obfitość, że ... zbroje po czerwonym złotym węgierskim się sprzedają. Pisał tu ktoś do nas, że od prostego żołnierza kupił dwie sobolowe szuby okazałe, złotogłowem powleczone, za dwadzieścia kop, co trzydziestu czerwonych zł<otych> węgierskich nie wynosi. Aby zaś komu dziwnym się nie zdało, że kobierce i złotogłowy w nieprzyjacielskim obozie znalezione, wiedzieć ma, iż u tego narodu jest obyczaj przy wyjściu na wojnę okrywać zbroję drogimi, a zwłaszcza różnobarwnymi szatami, tak że ich wojsko stawi widok najpiękniejszej wiosennej łąki”. Zob. też Brief, k. A3.

k. A3/7 (Jez 55): Szátę złotogłowową – ‘strój uszyty ze złotogłowu’ (ze stczes. *zlatohlav*), tj. luksusowej tkaniny importowanej ze Wschodu, do której produkcji używano nici ze złota.

k. A3/7 (Jez 55): łańcuch złoty – w starożytności złoty naszyjnik był nagrodą za męstwo, por. np.: „Caesar ob virtutem [...] donavit [...] praefecto torques aureos quinque” (*Bell Hisp.* 26, 1). Pochodzenie tego zwyczaju Rzymianie upatrywali w opowiedzianej przez Liwiusza (VII, 10) legendzie o Tytusie Manliuszu, który, pokonawszy w pojedynku odzianego w złotą zbroję Gala, nie złupił jego zwłok, zabierając mu jedynie naszyjnik (*torques*) i od tej ozdoby zyskał dla siebie i swoich potomków przydomek Torquatus. Do tej tradycji odwoływano się w czasach nowożytnych, por. np. ModrzBaz, k. 118v–119: „Á przetoż i dzisiejszych czasów ludzie mężni mają być dárowáni i słowy uczczeni ... Niechajby im też było wolno i ozdoby złote nosić, które ábo z nieprzyjaciela zdarli ..., ábo go jakim inszym zacnym uczynkiem dostáli. Á niechby je zdejmowali z tych, ktorzy nie mają tej wolności, áby je nosili”. Z tych względów złoty łańcuch był chętnie noszony również przez osoby niemające zasług wojskowych (kazał się w nim portretować np. Mikołaj Rej na drzeworytach odbijanych w drukach *Postylli* z 1556 i *Żwierciadła* z 1568 r.). Por. też komentarz do KochSat, k. A2v/10 (44).

k. A3/8 (Jez 56): Czászę – ‘niewielkie naczynie na napitki, kubek’, por. np. WujNT, przedm. 22: „*Calix* – kielich ráczej niżli kubek ábo czászá” i przedm. 8: „miásto kielichá czászę ábo kubek i inne tym podobne terminy stárym chrześcijánom niesłycháne wnoszą”.

k. A3/9 (Jez 57): białonogi – *compositum* będące neologizmem Kochanowskiego, który uwzględnił słownik Knapiusza, por. Cn. Th. I, s. 25: „białonogi koń – *petulus equus*”.

k. A3/10 (Jez 58): K ó Ń t u r e c k i – mianem tym określano sprowadzane z Imperium Osmańskiego konie anatolijskie, perskie, krymskie, kurdyjskie, kaukaskie, turkmeńskie i arabskie oraz ich mieszańce. Z uwagi na ich walory bojowe były one wysoko cenione przez polską szlachtę, por. np. ModrzBaz, k. 114v: „Żaden, mając z kim czynić o gárdło, nie będzie przekładał koniá domá urodzonego á lękiego nád tureckiego ábo skąd inąd przywiedzionego, mocnego i śmiałego”, BielRozm, s. 21:

Podźmyż ząsię do śláchty, jáka ich utrátá:
Chocia też i drugiemu dokurczyły látá,
Jeden sie nád drugiego przekláda ná stroje,
Musi mieć koń turecki, pozłociste zbroje.

Być może poeta miał na myśli ofiarowanie rumaka Piotra Szujskiego, którego Kozacy mieli przekazać Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu”, por. BielKron 1597, s. 616: „Támże Piotr Sojski od chłopá siekierą zábity poległ, ktorego potem w Wilnie w cerkwi Precystej pochowano, á Rádziwiłł wojewodá wileński ná jego koniu do Wilná wjechał”. Gradowski i Rymsza w panegirychach ku czci Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” woleli opisać konia, na którym wyruszył on kilkanaście lat później na zajad moskiewski w 1581 r., por. GradHod, k. D2v (491–493):

... Huc etiam impiger agmen
Dux Radivilo trahit subito, quem Rossicus albis
Portat equus, bicolor, maculis
[Tam właśnie hetman Radziwiłł bez zwłoki z wojskiem niespodziewanie nadciągnął, a niósł go koń rusiński, srokaty, w łaty białe]

– oraz RymszaDeket, s. 58 (17, 109–113):

Sam pan hetman po wszytkich przejeżdża sie hufiech,
Nadobnie rozprawując, wojsko brnie po trupiech.
Piękna zbroja na onym a *Thracious albis*
Portat equus, bicolor, maculis vestigia primi
Alba pedis, frontemque ostentans arduus album.

Przy czym zamiast opisać realnego książęcego rumaka, obaj zadowolili się przytoczeniem Wergiliuszowej charakterystyki jabłkowitego konia króla Priama, którą Gradowski zmodyfikował, a Rymsza przytoczył dosłownie (por. Verg. *Aen.* V, 566–568 / VergKoch, s. 138: „którego koń niesie Trácki z białą pstrociną, przednie nogi mając Białé, á z białym czołem ochotnie hasając”).

k. A3/10 (Jez 58): rząd – ‘ogłowie używane do kierowania koniem’, por. np. BielRozm, s. 21: „Rząd i alzbánt ze srebrem ná swoj koń przyprawi, Ále wioskę z folwárkiem ná ten stroj zástawi”, KochFr, s. 79/9 i 11–13 (II, 90, 1 i 3–5): „Podgórski żrzóbku, ... ja ná cię osobny Rząd myślę włożyć i muńsztuk ozdobny, Á potym, wsiadwszy, zátoczyć ná dworze”.

k. A3/11 (Jez 59): K u t a s – (z tur. *kutasz*) ‘ozdobny frędzel z nici, jedwabiu, sznurka’, por. np. RejZwierz, k. 58: „Nuż ząsię pojázdy násze: koń zá pięćset złotych, rząd zá drugie. Nuż owy álbánty, nuż owy kutasy, nuż owy dziwne muchry, strzépki, áż dziwno pátrzyć ná ty strázsne wymysły świátá tego”.

k. A3/11 (Jez 59): *zaponá* – ‘ozdobny guz, klamra, sprzączka’, por. np. BibRadz, Ex 35/22: „Á nie tylko mężowie, ále też i niewiasty z swej chuci przynosily zapony, nausznicze, pierścienie i mánuelle á wszystkie klenoty złote”, BielKron, k. 99v: „obietal jej dáć klenoty dobre álbo noszenie, jáko wtenczas nosili, zápony z pierścionki ná lewej ręce”.

k. A3/12 (Jez 60): *Drogim smalcem i drogim kámieniem sádzoná* – ‘powleczona cenną emalią i wysadzana szlachetnymi kamieniami’ (w tekście rzeczownik rodzaju nijakiego *kámienie* w znaczeniu zbiorowym); *smalc* – (łac. *smaltum*, niem. *Schmelztz*) ‘barwiona tlenkami metali szklana powłoka używana do zdobienia wyrobów metalowych’, por. np. WyprKr, k. 16v: „Łańcuszek z czarnym a białem smalcem, w nim pięć sztuk, a w każdej po pięcią perelek”, Rej-Zwierc, k. 240v:

Áno rozum z chytróścią rozny jest z dáleká,
Bowiem ten jáko złotem ozdobi człowieká,
Á chytróść nástrzępiona jáko smálc ná miedzi,
Á tám pod pięknym gláncem nie wiedzieć co siedzi.

k. A3/13 (Jez 61): *przyłożono Szujskiego buławę* – ‘dodano (zdobyczną) buławę Szujskiego’; *przyłożyć* – ‘dolożyć, dodać’, por. np. RejKup, k. r3v: „Ale dobrze uczynili, Złota k niemu przyložyli, Bo to wzdy więcej pomoże, Kto ma go wiele, nieboże”.

Z listu Mikołaja Radziwiłła „Rudego” do brata stryjecznego Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”, pisanego dzień po bitwie nad Ułą, dowiadujemy się jedynie, że hetman wielki litewski zachował jako trofeum sajdak i szablę znalezione po ucieczce trzeciego wodza moskiewskiego, Iwana Wasylewicza Szeremietiewa, por. MikRadzList1, k. 4: „O Szeremecie, trzecim hetmanie, o tym nic pisać pewnie nie mogę, jeśli uciekł na Połock, czy-li zabity, ale sahajdak i szablę jego naleziono między trupy i jest u mnie”. Zob. też Brief, k. A3; Commendone, s. 48. Losy buławy Szujskiego nie są znane, zachowała się natomiast jego kolczuga, która w czasie bitwy była w bagażu (Litwini zaatakowali oddziały rosyjskie zniemacka, gdy te nie były w pełni uzbrojone). Nie trafiła ona w ręce litewskie, lecz do zbrojowni wielkiego kniazia moskiewskiego. Wążąca 11,67 kg kolczuga, składająca się z ok. 16 000 żelaznych pierścieni i mająca na lewej piersi miedzianą plakietę z nazwiskiem pierwszego właściciela, znajduje się obecnie w zbiorach Zbrojowni Kremłowskiej (nr inw. 4466; zob. np. *Государева Оружейная Палата*, ред. В.Е. Тумановский, [Санкт-Петербург] 2002, s. 80–83; poz. 14).

k. A3/14 (Jez 62): *wróżká ... ná hetmańską sprawę* – ‘zapowiedź, wieszczba hetmańskiego urzędu’; *wróżká* – por. synonimiczny ciąg w Cn. Th. II, s. 1346: „wrożká, wroszká, wrozenie, wrozbá rozmaita” czy użycia leksemu we *Wróżkach* Kochanowskiego, np. KochWr, s. 20/7–9: „Mówić o przyszłych rzeczách, mój panie, to są wszystko wróžki, ábowiém Bóg mocen wszystko, jáko chce, obrócić”.

k. A3/17 (Jez 65): *myślá* – ‘zamyślają’, por. np. BielSjem, s. 29: „Długo myśl, á prędko czyñ, tak nas mędrzec uczy”.

k. A3/17 (Jez 65): *moje strony* – ‘struny mojej lutni’, częsta u Kochanowskiego peryfrazą twórczości poetyckiej, por. np. KochFr, s. 60/15–16 (II, 46, 5–6): „Już cię moje strony znają I ná biesiádách śpiéwają”, KochPieś, s. 46/13–16 (II, 13, 53–56):

Zdrów bądź, królu niezwalczóny,
Ciebie moje wdzięczne stróny
Nie zmilczą między sławnými
Bohátery walecznémi.

k. A3/18 (Jez 66): *Wiek stąlszého będzie* – ‘będzie dotyczyło starszych (bardziej niż młodość stałych, a więc statecznych) lat bohatera’. Mowa o działaniach wojennych przeciwko Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu w latach 1579–1581.

k. A3/18–20 (Jez 66–68): *kiedys przełożony Wojsku królá wielkiego ... Kraj moskiewski wojował* – ‘kiedy jako hetman polny litewski prowadziłeś zwycięskie walki z wojskami Wielkiego Księstwa Moskiewskiego’, *przełożony* – ‘dowódca, wódz’, por. np. BielSpr, k. 30v: „Przełożeni, to jest wodzowie, ták mają stać: pirwszy sprawcá álbo przełożony ná prawým rogu pierwszej części wojská”.

k. A3/19 (Jez 67): *w przék* – ‘w poprzek’. Takie wyrażenie przyimkowe występuje w utworach Kochanowskiego tylko raz.

k. A3/20 (Jez 68): *wielkie powiáty* – ‘rozległe powiaty’. Spośród spustoszonych przez zagon Krzysztofa Radziwiła powiatów Wielkiego Księstwa Moskiewskiego Kochanowski wspomina tylko jeden, rżewski, por. k. B2/21 (Jez 261). Więcej wyliczył ich anonimowy autor wykazu zwycięstw „Pioruna”, według którego idąc spod Staricy pod Psków (PostępiWoj, k. 48v): „wołodymierow rżowski, żubrowski, urdowski, toropecki, chołmski, kołomski, porchowski, możajski, nowogrodzki powiáty ogniem i szablą spłądrował i Starą Rusę spalił”. Wykaz powiatów obróconych w perzynę w czasie całego zajazdu z 1581 r. podał Rymsha (nie uwzględniając kilku wyliczonych przez anonima): „Powiáty moskiewskie, ktore pan troc<ki>, szablą i ogniem wojując, z ludem przeszedł, to jest bielski, rżowski, sielizarowski, toropecki, szołomski, stároruski, porchowski, puł stárickiego”, w tekście poetyckim enumerację włączając w skargę rosyjskich podanych, por. RymshaDeket, s. 73 (21, 87–96):

Wżo kraj bielski i rżowski, i sielizarowski,
 Toropeci, szołomski, wżo i staroruski
 Byli pierwej szyroki, teper wielmi mały,
 Nie najdziesz tam celoho, usi porubany,
 Á szto żywo zostało, to w polon pobrano,
 Niczoho nam ni tobie nie zostáwowano.
 Manástyry i miestá zo wsimi cerkwiámi,
 Wsi wybrany, á potom pożżony ogniami.
 Tepier użo w porchowski kraj sie obiernuli
 I tamo nieodnomu gołowu skinuli.

k. A3/21 (Jez 69): *Czy-li temu dawny czas* – ‘czy było to dawno temu’.

k. A3/21–22 (Jez 69–70): *szczęściu swému ... ufájąc* – wywodzący się łaciny, por. np. Curt. VII, 11, 27: „fortune suae confisus”, stały związek wyrazowy mający wydźwięk negatywny, por. np. RejJóz, k. I5v: „Jako każdy trudno ma dufać szczęściu swemu: Kto na koniu, pod koniem przydzie być kazdemu”, RejZwierz, k. 23v: „Polikrát był okrutnik, który szczęściu dufał, Potym go krol Amázyz mocno z tego karał”, BielKron, k. 55v: „O, ojczę, co czynisz, czemu sie w tákie niebezpieczne rzeczy wdawasz ... Ázaś nie słycał, iż walká ná dwoje bywa, á ktory szczęściu nawięcej dufa, nawięcej tákiego zdradza”.

k. A3/22 (Jez 70): *Car moskiewski* – „car” (od łac. „caesar” – ‘cesarz’) był tytułem monarszym zrównującym władcę z cesarzem rzymskim narodu niemieckiego, który nadał sobie Iwan IV Groźny, w 1547 r. przekształcając Wielkie Księstwo Moskiewskie w Carstwo Moskiewskie (Rosyjskie), por. np. Possevino, s. 22: „Jeśli chodzi o tytuły królewskie, a nawet cesarskie, to książę [Iwan IV Groźny] nie stara się o nie gdzie indziej, ponieważ sam je sobie przywłaszczył. Niektórych znakomitych władców przekonał o tym, że nazywa się w listach bratem cezara,

tj. cara, albo królem, albo cesarzem Kazania i Astrachania”, StryKron, s. 91: „potym Iwan, wielkim księdzem moskiewskim naszczęśliwszym będąc, ... od Litewskiego Państwa 70. zamkow ode-rwał ... i ten sie począł piśać cárzem i pánem wszystkiej Rusi etc.”, 330: „A iżby sobie tym więtsze zawołanie, moc, sławę i mniemanie zjednał, umyślił odnowić Krolestwo Ruskie, ... wszystkiej Rusi krolem álbo cárzem (jako się dziś moskiewski tytułuje) prągnąc być”.

k. A3/22–23 (Jez 70–71): Car moskiewski ... chciał świata wszystkiemu Gróźnym być – por. ustęp o Iwanie IV Groźnym we wcześniejszej pieśni *O wzięciu Połocka*, KochPieś, s. 44/26–45/1–2, 45/9–12 (II, 13, 5–10, 17–20):

Ón hárdy, nieunoszony,
Ón tyran pułnocnej strony,
Któremu, jáko sam mniéma,
Świat tak wielki równia nie ma,

Car moskiewski plác mężnému
Puścił królowi polskiemu.

...

Obróć swój kón prędkonogi,
Nieścigniony care drogi.
Chcesz być groźnym, á uciekasz –
Jesliś płochy, hárdzie nie każ.

Por. też komentarz do k. B2v/12 (Jez 284).

k. A3/23–24 (Jez 71–72): wszyscy lekce króle krześcijańskie Uważając przy sobie, także i poháńskie – ‘lekceważąc wszystkich władców chrześcijańskich, a także muzułmańskich (tj. tureckiego sultana i tatarskiego chana)’; *lekce uważać* – ‘lekceważyć; wzgardzać; znieważać’, wariant zwrotu *lekce poważać* (*ważyc, uważać*), por. np. KochPs, s. 100/7–8 (69, 19–20): „Á ja cierpieć nie mogę, kiedy lud przeklęty Lekce uważa Twój zakon święty”; *poháński* – ‘pogański’ (ukrainizm), por. np. SzarzRyt, k. C (Pieśń 5, 13–14): „Fárbę Bugowej widziałem krew wody Nászą zmienila procz poháńskiej szkody” oraz komentarz do KochEpRadz, k. A3v/9–10 (91–92).

k. A3/25 (Jez 73): dobra myśl – wyrażenie wieloznaczne, tu użyte w sensie ‘pewność siebie’, por. np. BibRadz, 4. Esdr 6/33: „bądźże dobrej myśli á nic się nie lękaj [= *confide et noli timere*]”, BielKron, k. 307v: „Przodkiem krol nápominał, áby z mężnym sercem á z dobrą myślą wszytcy ku bitwie szli”, Mącz, k. 147v/a: „*de gradu deicere* (*proverbium*) – odjąć komu dobrą myśl, dufanie i swiebodę”.

k. A3/25 (Jez 73): gdy Połocká dostał – Iwan IV Groźny zdobył Połock (błrus. Полацк, w utworze Kochanowskiego używane są formy oboczne *Połock* | *Połocko* typowe dla epoki, por. RymszaDeket, StryKron, GwagKron: *Połock*, *Połocko*; BielKron: *Połocko*; GradHod: *Polocia*; Strubicz: *Poloczko*; Makowski: *Poloczsk*; KochSteph: *Polotteum*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 230–231; Decyk-Zięba 2004, s. 137; Franczak, s. 243) 15 lutego 1563 r. (zob. np. StryKron, s. 770–771; BielKron 1597, s. 612–613) i przez 16 lat twierdza ta pozostawała w rękach moskiewskich. Por. komentarz do KochSat, k. A3v/13 (99).

k. A3/26 (Jez 74): w Iflantciéch ... pánem wilczym právem został – zapis w *Iflantciéch* z zachowanym *t* w miejscowniku to przykład pisowni etymologizującej, oddającej starszą wymowę w nagłosie wyrazu, powstałą wskutek polonizacji niem. *Livland*; *wilcze prawo*

– ‘prawo silniejszego’, odpowiadające łac. „ius lupinum” popularne wyrażenie przysłowiowe, którego źródłem była bajka Ezopowa *Wilk i baranek*, w której wilk stara się uzasadnić swe prawo do pożarcia baranka, a gdy ten celnie kontrargumentuje, wilk oświadcza, że i tak go zje (Aesop. 160 Hausrath-Hunger). Biernat z Lublina spolszczył ją pt. *Zły dobrego uczyni winnego* i opatrzył epimythionem, por. BierEz, k. M2/b: „Takoć zły człowiek z dobrego Wnet uczyni nieprawego, Á wynajdzie wnet przyczynę, Iż nań wwáli wszystkę winę”, Marcin Błażewski zaś pt. *Nie mąć, bracie, wody. Wilk i baran* i podsumował, por. BłażSet, k. H2: „Ták niektorzy, choć żadnej przyczyny nie mają, Uboższym niżli sami złości wyrządzają, Więc jákby je pograzić, szukają pogody, Wilczego zakrawając: «Nie mąć, bracie, wody»”. W XVI w. polski zasób przysłów bajka zasilila zwrotami: „Baranie, nie mąć wody” (zob. np. RejRozpr, k. D4; StryKron, s. 497; CzechEp, s. 93, 97 oraz N. ks. przysł., s.v. *woda* 2) oraz „Wilcze prawo”. Kochanowski przywołuje drugi z nich, który Knapiesz odnotował w postaci, Cn. Ad., s. 1246: „Wilczem prawem częgo dostać (ábo: co trzymać)” jako odpowiednik zwrotu: „Kto mocniejszy, ten lepszy”. Por. też ModrzBaz, k. 142: „Niektorzy to czynią wilczem prawem (jako nasz mawiają o tych, co wydzieraniem jákoby wilcy żywi)”, a także np. RejZwierc, k. 1v: „Ále dziś nie o syná, lecz snadź i o kozę Znajdziesz wnet wilczy dekret á zającą grozę”, RejZwierc, k. 189v: „Á wždy przedsię będziemy niektorzy powiadać, iż lepiej ..., iż jedni płaczą, niżlibychmy mieli namniej wystąpić z praw swoich á w czo nowego wkroczyć. O, nędzneż to á prawie wilcze prawo twoje, którym ták są srodze uciśnieni ludzie niewinni!”, GilPos, k. 28v: „Ále drugi ..., gdy baczy łakomiec álbo on, który swojego nádrzącił, wiele przeprawował, á mało nie wszystko przelichmánił, przehulał, gdzieby się pożywić á oberwać, wnet spokojnego najdzie, wilczym prawem obwinuje, áby jedno záczać jákó tákó”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *prawo* 46.

Mowa o 27 zamkach inflanckich od 1561 r. należących do Korony Królestwa Polskiego, które między lipcem a połową września 1577 r., gdy Batory uwikłany był w konflikt zbrojny z Gdańskiem, zostały zdobyte przez wojska moskiewskie pod wodzą Iwana IV Groźnego. Tak o tym akcie zbrojnym pisał Batory w liście do Iwana Groźnego z maja lub czerwca (znane są kopie i z datą czerwową, i z majową, por. np. *List J<ego> K<rólewskiej> M<ikoł>ci do wielkiego kniazia moskiewskiego, pisany w Wilnie mense maio in anno Domini 1579*, rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 1664, s. 95–107) 1579 (Polkowski, s. 163, poz. 114 [tu list datowany na 26 czerwca 1579]): „Byliśmy iście tego zawždy umysłu, abyśmy pożycie z tobą chrześcijańskie mieli, a przestrzegali tego, jakoby krew chrześcijańska dla niezgody naszej nie była przelewana ... Ty jednak ... miasto stanowienia przyjaźni wojnę przeciw nam nieodpowiednie podniosłeś, a w ziemię naszą inflancką sam osobą swą i z synem swym starszym wciągnawszy, rzuciłeś się na naród chrześcijański, poddane nasze mordem i krwi rozlaniem, upatrzysz czas, gdyśmy w dal-sze strony państw naszych odjachali, posiadłeś zamki nasze niektóre podstępnie, mordując ludzi niewinnych, którzy w więzienie wojska twego przychodzili”.

k. A3/27–28 (Jez 75–76): Czwartynasty potómek rzymskiego césarz á Augu-st á – *czwartynasty* – ‘czternasty’ (dawna odmiana liczebnika z odmiennym członem pierwszym). Kochanowski przywołał argument, którym Iwan IV Groźny uzasadniał zbrojn á aneksję Inflant i kolejne dalej idące roszczenia terytorialne pod adresem Rzeczypospolitej. Wielki kniaz moskiewski powołał się na skompilowaną między 1517 a 1521 r. *Opowieść o książętach włódimierskich*, wedle której protoplasta rodu Rurykowców, Ruryk, był potomkiem brata cesarza Oktawiana Augusta (Gaius Iulius Caesar Octavianus, 63 p.n.e. – 14 n.e.), Prusa, legendarnego wladzcy i epoinima krainy nad południowym Bałtykiem. Iwan IV utrzymywał, że jest potomkiem w czternastym pokoleniu owego Prusa. Po raz pierwszy argumentu tego jako uwierzytelnienia praw do zajętych właśnie ziem wielki kniaz moskiewski użył w liście do Batorego, posłanym w drodze powrotnej z ekspedycji inflanckiej. Tak pisał o nim historyk i sekretarz królewski Reinhold Heidenstein, por.

HeidBellum, s. 9 / HeidWojna, s. 16–17: „Ex itinere literas ad regem dat. quibus ut a Livonia omnino abstineat, regi praescribit, iisdem ad Prussum quendam Augusti Caesaris fratrem, nulli ante hac cognitum, qui Koinicii et Mariemburgi quondam, et in reliqua Prussia late imperitasset, genus suum referebat, quo ad ipsos Prussiae fines ius Imperii extenderet” („Z drogi jeszcze wypisał do króla list z żądaniem, aby się tenże Inflant zupełnie wyrzekł. Ażeby zaś swoje mniemane prawo zwierzchnicze aż po granice Prus rozciągnąć, wywodził w tym liście ród swój od jakiegoś Prusa, brata cesarza Augusta, o którym dotąd nikt nie słyszał, a który wedle niego w Chojnicach i Malborku, i w całych Prusach szeroko niegdyś miał władać”). Por. też relację legata papieskiego, Possevino, k. D6v / s. 61: „cum Livoniae inhiasset atque ad Prussiam, quodam Caesaris Augusti fratris praetextu, respiceret, quem Prussum vocatum fuisse” („po wchłonięciu Inflant pożądlwie spoglądał na Prusy, twierdząc, że jest potomkiem brata Cezara Augusta, zwanego Prusem”).

Tę samą pseudohistoryczną argumentację w styczniu 1578 r. usłyszeli polscy i litewscy posłowie, którzy przybyli do Iwana Groźnego na pertraktacje pokojowe, por. StrykKron, s. 781–782: „posłowie wielcy tegoż roku [1577], Stąsław Kryski, wojewodą mázowiecki, i Mikołaj Sapihá, wojewodą miński, i Fiedor Skumin Tyskiewicz, podskárbi nadworny Wielkiego Księstwa Litewskiego ... jácháli do wielkiego kniáziá. Przed którym gdy sprawowali poselstwo, nie dał im áni wzmianki czynić o liflantskiej ziemi, i owszem, się jeszcze upomniał wszyskiej kurlándskej ziemi i kráin inszych pomorskich aż do Prus, twierdząc się mieć prawo dziedziczne nie tylko ná to, ále i ná wszystkie Prussy, i ná polskie i litewskie páństvá, po Prusie, brácie Oktawijusá cesárzá, który jáko żywo nie był ná świecie, od którego się on według zmyślonych baśni czwartymnastym pokolenim bez wstydu być zmyślnie mienił”. Do sposobu przyjęcia poselstwa Batory ustosunkował się listem wysłanym do Iwana Groźnego w maju lub czerwcu 1579 r., który chętnie kopowano w szlacheckich sylwach (Polkowski, s. 164, poz. 114): „Tam, gdy przyjachali do ciebie i do namów między nimi a tobą przez bojary twe przyszło, ty dosyć hardzie imés się stawił, o stánieniu pokoju w ziemi inflanciej i mówić nie chciałeś, na nasés się i na majestat nasz słowy i pi-smem ... puszczał, prawo swe jakieś do Korony Polskiej i W<ielkiego> Ks<ięstwa> Litewskiego wywodząc, poczáwszy od Prusa, brata Augusta cesarza rzymskiego, któregoś się być czternastym potomkiem mianował. Ano Prusa tego, który był Augustowym bratem, jako żywo nie było na świecie ani August miał żadnego brata”.

Strykowski w swej relacji posiłkował się odpisem listu Batorego (skąd zaczerpnął zwrot oburzenia: „który jáko żywo nie był ná świecie”), Kochanowski twierdzi natomiast, że Iwan IV podawał się za potomka nie rzekomego brata cesarza Augusta, lecz samego Augusta, co może oznaczać, iż informację zaczerpnął z innego źródła. W *Instrukcji na sejmik korczyński województw krakowskiego i sędmierskiego, na dzień 22 maja roku Bożego 1578 złożony, danej od J<ego> K<rólewskiej> M<ie>ości szlachta mogła przeczytać (Akta historyczne do panowania Stefana Batorego, króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r., wyd. J. Janicki, Warszawa 1881, s. 60, poz. 38): „Ten tedy animusz jest tego okrutnika przeciwko Koronie tej, te jego konsylia, której chciwości pretekst jakiś czyniąc, a już nie przestając na Inflanciech, nie przestając na szarpaniu Wielkiego Ks<ięstwa> Litewskiego, ale żądzę swą na opanowanie wszyskiej Korony i páństw jej rozciągając ... Pisał do kniazia Połubińskiego, że mu Ziemie Iflancie i Pruskie należą, iż on jest własnym potomkiem cesarza Augusta, który w Toruniu, w Malborku, w Gdańsku, w Chojnicy i we wszyskich Ziemach Pruskich panował”. Kochanowskiemu, gospodarującemu wówczas w Czarnolesie, położonym w granicach dawnego województwa sandomierskiego, ta legacja królewska musiała być znana.*

Podobnie, jak w roku 1582 Strykowskiego, a w 1583 Kochanowskiego, wcześniej argumentacja Iwana IV oburzyła luterańskiego pastora Walentego Neothebela, który w usta wielkiego kniazia moskiewskiego włożył słowa, *Acrostichis kniazia moskiewskiego*, Toruń 1581, k. A2v (33–46):

Bá, słuchaj jeszcze więcej: moj przodek ten był panem,
 Ten niejednego państwa szlachetnym był hetmanem!
 Ej, ktoż by państwa zliczył? W Prusiech, w Rusiech pánował.
 Rácz wiedzieć jeszcze więcej: cesarzà też bratà miał,
 Ledwo nie rodzonego, imię to Oktáwijus,
 Ktorego pokolenie já jestem czternaste już.
 Łacno się stąd rachować i domyślić się dáli,
 Że się, owszem, postarác muszę, by były w cáli
 I w swym trybie te państwa, które przodek utrácił,
 Który niejeden zámek tam w tych księstwach postawił.
 Pewnie niejedno miasto ten przodek moj zmurował,
 Ktore zaś jáko dziedzic trzebá bych wyszrobował.
 Słusznie to, bo bliskością, spadkiem ná mię przychodzi,
 Pan Bog sam tego świádek, inszemu się nie godzi.

Zob. też K. Jerusalimski, *Cesarz Prus, brat cesarza Augusta, w propagandzie moskiewskiej i antymoskiewskiej drugiej połowy XVI wieku*, „Zaszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” CXLVI, 2019, z. 1, s. 63–80; K. Ерусалимский, *Император Святой Руси*, Москва 2025, s. 207–385 (za możliwość konsultacji tego zagadnienia dziękujemy prof. Konstantinowi Jerusalimskiemu).

k. A3/28 (Jez 76): gdzie wziął tego krónikárzá – ‘skąd wziął tego dziejopisa’, partykuła pytajna podkreśla absurdalność komentowanej tezy. Podobnie swe oburzenie wyraził wcześniej Strykowski w marginalnym tytułiku ustępu przytoczonego w poprzednim komentarzu, por. StryKron, s. 782: „O tym Prusie żaden historyk jáko żywo nie wspomina”.

k. A3/29 (Jez 77): Bogu łácnó hárdégo skrócić – ‘Bogu łatwo poskromić pysznego’, *skróci* – ukrócić, poskromić, por. np. KochPs, s. 41/15–16 (30, 23–24): „Ále skoroś twarz odwrócił, Wneteś moję hárdóść skrócił”.

Myśl o proveniencji biblijnej, por. np. Eccli 10/21a (Leop): „Memoria superborum perdidit Deus” („Pamiętkę pysznych zágubił Bog”), Iac 4/6b (Leop): „Deus superbis resistit, humilibus autem dat gratiam” („Bog sie pysznym przeciwi, á pokornym łáskę dawa”) czy Ps 93/2b (Leop): „qui iudicas terram, redde retributionem superbis” („który sądzisz ziemię, uczynj zapłatę słuszną pysznym”) i w spolszczeniu Kochanowskiego, por. KochPs, s. 141/17–18 (94, 3–4): „Ockni sie, sędzia wiecznej sprawiedliwości, Á ludziom hárdym záplác ich wszeteczności”. Podchwycili ją również inni poeci, np. w tekście *Cantio per modum preacationis contra Moscos* publikowanym wraz ze *Zgodą* czytamy, por. KochZg1, k. B3 (49–52): „Bo sie Ty pysznym od wieków przeciwisz, Á pokorniuchné i z daleká widzisz, Ráczyż té, którzy pyszni są, ponizzyć, Z pokornymi być” czy GłuchIcon, s. 53: „Pan Bóg pychy i krzywdy nie lubi, Á tego, co ją czyni, ze wszystkim zágubi”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *Bóg* 69.

O zwycięstwach armii polsko-litewskiej nad wojskami moskiewskimi pojętych jako Boża ingerencja wobec hardości Iwana Groźnego Kochanowski pisał też wcześniej, w pieśni *O wzięciu Połocka*, por. KochPieś, s. 44/22–25 (II, 13, 1–4):

Pánu dzięki oddawajmy,
 Jego łáskę wspominajmy,
 Który hárdym miésza rzeczy,
 Á skromné ma ná swéj pieczy.

k. A3/29–30 (Jez 77–78): Bogu ..., który nosi Szczęście w swych i nieszczęścié rękú – *w swych rękú* – ‘w swych rękach’ (liczba podwójna). Zwrot przysłowiowy mający

źródło biblijne, por. np. Eccli 10/4–5a (Leop): „In manu Dei potestas terrae ... In manu Dei prosperitas hominis” („W ręce Boskiej jest moc ziemie ... W ręce Bożej jest moc człowiecza”), por. też częsty u Homera zwrot, Hom. *Il.* XVII, 514: ταῦτα θεῶν ἐν γούνασι κεῖται („losy tych spraw na bogów leżą kolanach”, przeł. I. Wieniewski). Myśl ta miała w polszczyźnie różnorodne warianty stylistyczne, spośród których popularna była wersja Reja, por. RejJóz, k. B7: „Pan Bog, który dać może, też mu wolno pobrać, Dziwnie On swemi skarby tu raczy szafować ..., Boć Jemu zawždy łączno smętnego rośmieszyć, Bo ten umie zasmucić, umie i pocieszyć” (zob. też N. ks. przysł., s.v. *Bóg* 107), PudłFr, s. 11: „Bóg i szczęście, i nieszczęście dąje” czy w publicystyce dotyczącej wojny polsko-rosyjskiej, Nowiny, k. A2–A2v: „Jesli tedy Pan Bog wszechmogący, od którego szczęście i nieszczęście pochodzi, to raczy dać, że Pleszkowo ... może być dobyte ...”. Także Kochanowski przy innych okazjach przywoływał ową sentencję w różnej postaci, por. np. KochTr, s. 25/12 (19, 156): „Jeden jest Pan smutku i nagrody”, KochFrag, s. 18/6–7 (Pieśń 4, 21–22): „Jedenże to Bóg, co i chmury zbiera, I co rozświeca niebo słońcem złotym” oraz KochSat, k. C2/17 (441) i komentarz.

k. A3/30–31 (Jez 78–79): ten wynosi, Ále tenże i skłáda – skłádać – ‘zniżyć’. Aluzja do zwrotu biblijnego znanego z wersetów Ps 74/8 (Leop): „Quoniam Deus iudex est, hunc humiliat, et hunc exaltat” („Bo Bog sędzią jest: tego tłoczy á tłumí, á tego wynosi”, w przekładzie J. Wujka: „Ábowiem Bog jest sędzia: tego poniża, á owego podwyższa”), 1. Reg 2/7 (Leop): „Dominus pauperem facit et ditat, humiliat et sublevat” („Pan uboży człowieká i bogáci, poniża i wynosi”), Eccli 7/12b (Leop): „Est enim qui humiliat et exaltat circumspector Deus” („Ábowiem jest ten, który poniża á powysza, opátrzyciel Bog”), Ez 17/24a (Leop): „Et scient omnia ligna regionis quia ego Dominus humiliavi lignum sublime, et exaltavi lignum humile” („I zwiedzą wszyscy drzewá kráiny, iż ja, Pan, poniżyłem drzewo wysokie á wywyższyłem drzewo niskie”). Biblijną maksymę do rangi paremii podniósł jezuita Knapiusz (Cn. Ad., s. 1132): „Szczęście podwyższa, Szczęście poniża”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *szczęście* 95, oraz por. komentarz do k. A3/29–30 (Jez 77–78).

k. A3/31–32 (Jez 79–80): Prędko delfin płynie, Prędko i orzeł lata – Bóg obudwu minie – ustęp wzorowany na wersach drugiej ody pytyjskiej Pindara, 50–52 (przeł. M. Brożek; zob. Głombiowska 1989, s. 25):

θεός, ὁ καὶ πτερόεντ' αἰετὸν κίχῃ, καὶ θαλασσαιῶν παραμείβεται
δελφίνα, καὶ ὑψηφρόνων τιν' ἔκαμψε βροτῶν,
ἑτέροισι δὲ κῦδος ἀγήραον παρέδωκ'.

[Bóg, który i orla w locie doścignie, i morskiego wyprzedzi delfina, i z ludzi nazbyt dumnych niejednego powali, a innych obdarzy niestarzejącą się sławą.]

k. A3v/1 (Jez 81): moskiewskiégo – por. komentarz do k. A/4–5 (Jez tytuł).

k. A3v/1–2 (Jez 81–82): pychę chcąc kiedy uskrócić I róg, którym ták hárdzie potrzasał, przyłómić – Kochanowski przywołuje spetryfikowane porównanie butnej osoby do zwierzęcia potrzásającego porożem, mające proveniencję biblijną, por. Ps 74/6a (BibRadz): „Nolite extollere in altum cornu vestrum” („Nie podnoście się ku gorze, strzásając porożem wászym”) oraz KochPs, s. 111/19–20 (75, 13–14): „Kajcie się grzechów, upominam, kajcie, Áni porożem názbyt potrzásajcie”. Zwrot w postaci: „Potrzása porożem”, będącej spolszczeniem łac. „Tollere cornua” (Erasmus, *Adag.* 768; por. np. „parata tollo cornua”, Hor. *Epod.* 6, 12), stał się przysłowiowy (RysPrzyp, nr 1403). Zob. też N. ks. przysł., s.v. *róg* 8b.

Jego obrazowość wysoko cenil sobie już Rej, hardego przyrównując zwykłe do żubra lub tura, por. np. RejRozpr, k. A4: „Hárdzie tu strzásasz porożym Á zowiesz się posłem Bożym”, RejZwierz, k. 50: „Kmitá to był, kto ji znał, dziwny w swych postáwach, Á jáko żubr porożym

potrząsał w swych sprawach”, RejPos, k. 228: „Ále pátrzaj, ktorego już człowieka Pan ná takiej báczności miewać nie raczy, już ten jest jáko bálwan przed májestatem Jego, ktory to już ták zázwdy chodzi sobie jáko tur, potrząsając porożym swoim”, 290: „Á oni mędrkowie, oni biskupi, oni fáryzázscy doktorowie z dáleká, jáko turowie potrząsając porożym swoim, chodzili od tego”.

Z różnych wariantów tego frazeologizmu chętnie korzystał również Kochanowski, jednak nie w charakterze porównania, tylko utartego już zwrotu, por. np. KochPam, s. 81/31–32 (65–66): „Tákżec mężny Tezeus miészając srogięgo Obálił, rogi na wiátr próżno miecącęgo”, KochFr, s. 88/14 (II, 106, 1): „Nieubłágana Wisło, próżno wstrząsasż rogi”, KochFrag, s. 7/8 (Ap 5): „Gámrat porożem ná to bárzo wstrząsał”.

Frazeologizm poeta dopełnił wariantem zwrotu, przez Mączyńskiego odnotowanego w postaci Mącz, k. 357v/b: „*arrogantiam minuire* – utrzeć komu rogów” czy 268/a: „*in ordinem redigere* – porównać z drugimi ludźmi á pod posłuszeństwo wprawić, zniżyć, utrzeć kómu rogów”, któremu popularność również zapewnił autorytet biblijny, por. Eccli 47/8b (Leop): „et extirpavit Philisthiim ..., contrivit cornu ipsorum usque ad aeternum” („á wykorzenił Filistyny ..., stárł rogi ich áż ná wieki”) czy Ps 74/11a (BibRadz): „Et omnia cornua impiorum confringam” („Á pokruszę wszytki poroża niepobożnych”). W dawnej polszczyźnie i ten zwrot cieszył się popularnością, por. np. GliczKsiąż, k. F6v: „Á przeto ociec, chce-li z syná swego co dobrego mieć, ... swej wolej niechaj mu nie dopuszcza ..., á rogow niechaj uciera, áby nie wzrastały”, GórnDworz, k. Hh8v: „łatwiej jest tákowym burzliwym ludziom nie dopuścić urość, niż kiedy już wielkimi urosta, chcieć im dapiro rogow ucierać”. Skorzystał z niego również Rymśa, por. RymśaDeket, s. 3 (1, 11–12): „Uczynił go hetmanem nád żołnierzmi polnym, Áby rogow ucirał Moskałom swowolnym”.

Występujący w objaśnianej lekcji wariant mówiący o nadłamaniu rogów, a nie ich przytarcu, znany jest wyłącznie z utworów Kochanowskiego i był on pochodną przywołanego wersetu (Ps 74/11), który poeta spolszczył, por. KochPs, s. 112/6–7 (75, 30–31): „hárdemu koniecznie Przyłomię rogów”. Z wariantu tego skorzystał jeszcze raz, pisząc *Jezdę*, poza tym przywołując powszechnie znane wersje frazeologizmu, por. np. KochPs, s. 94/25–27 (66, 25–27): „On świátem, jáko chce, toczy, Náđ wszytkiemi trzyma oczy, Zmiennikom uciéra rogi”, KochPień, s. 8/1–3 (I, 6, 33–35): „By mi sie teraz dostał jáko w ręce Ón wół bezecny, byłby w táki<é>j męce, Żeby mu ze łbá musiały spásć rogi” czy KochJez, k. A4/21 (133). Zob. też N. ks. przysł., s.v. *róg* 13.

W poemacie Kochanowski dwukrotnie powróci do tych określeń, por. k. A4/5–8 (Jez 117–120) i A4/21 (Jez 133), motywujących rozbudowane przyrównanie Iwana Groźnego do żubra, nawiązując w ten sposób do swoich wcześniejszych rozwiązań artystycznych, gdy o wielkim kniaziu moskiewskim pisał w pieśni *O wzięciu Połocka* z 1579 r., KochPieś, s. 45/21–24 (II, 13, 29–32):

Zdjąłeś mąszkárę butnému
Tyránnowi moskiewskiemu,
Okazałeś, że nie kása,
Chocia to porożem wstrząsa.

Podobnie pisał poeta o wojskach moskiewskich w utworze łacińskim KochSteph, k. Dv/5–9 (438–442, przeł. D. Sutkowska):

Is, placidissime rex,
ignoscere non dubitasti, ut ceteris
omnibus, quicunque per illa feroces
tempora sustulerant
te cornua adversum sua.

[Im, najlitościwszy królu, nie wahałeś się wybaczyć, tak jak i wszystkim innym, którzy w tym czasie przeciw tobie, zuchwali, zwrócili swe rogi.]

k. A3v/3 (Jez 83): Podał nam królá z Węgier, dzielnégo Stefáná – mowa o księciu siedmiogrodzkiem Stefanie Batorym (1533–1586), który 1 maja 1576 r. poślubił Annę Jagiellonkę i został koronowany na polskiego króla. Podobnie pod marginalnym tytułikiem: „Ro<ku> 1576 Stefan Batory, wojewoda siedmigrocki, ná Krolestwo Polskie i ná W<ielkie> Ks<ięstwo> Lit<ewskie> obrány i koronowan w Krákwie 1 dnia májá” pisał Rymsza, por. RymszaDeket, s. 8 (3, 1–4):

Potym, gdy Mars trácyjski, brát pániej Bellony,
Dał nam paná męznego z siedmigrockiej strony,
Dopieroż Moskwa wszczęła burdy stroić swoje,
Zajrzác Iflant krolowi, rzekłá, iż: „To moje”.

Zob. też np. BielKron 1597, s. 733–734.

k. A3v/4 (Jez 84): jáko wielka w krótki čás odmiáná – wariant spetryfikowanego połączenia, por. np. OrzRozm, k. L: „jáko hrubi oni stárzy Polacy byli przed przyjęćm wiary, ále skoro sie pokrzcili, wielka odmiáná w narodzie nászym sie stálá”, RejWiz, k. 178v: „Zumiawszy sie, młodzieniec upadł ná koláná, Bo mu sie w myśli zstálá prędká odmiáná”, mającego źródła w literaturze antycznej, por. np. Ps.-Cic. *Epist. ad Oct.* 7: „O, miseram et in brevi tam celerem et tam variam rei publicae commutationem!” („Ach, jak szybka i jak różnorodna godna pożałowania zmiana nastąpiła w ciągu krótkiego czasu w państwie!”).

k. A3v/5 (Jez 85): Moskiewski, komu grożąc, sam sie teraz boi – ‘wielki książ moskiewski, (dotąd) grożący innym, obecnie sam jest w strachu’; *komu* – ‘komu innemu’, por. np. PudłFr, s. 49: „Nie wiem, co sie zda komu, mnie ni káská k rzeczy”, PaprUp, k. G4v: „Czego komu życzeli, niech to sami cierpią”.

Polski odpowiednik wersu z epinikionu Jana Dantyszka, napisanego w 1514 r. z okazji zwycięstwa nad wojskami moskiewskimi pod Orszą (*Carmen de victoria Sigismundi*, 42): „Qui fuerat nuper metuendus, nunc timet ipse” („Ten, który dawniej miał być straszny, teraz sam się boi”; zob. J. Niedźwiedz, *Oda XII „De expugnatione Polottei” wśród szesnastowiecznych (kon)tekstów*, [w:] *Twórczość Jana Kochanowskiego w kontekście nowołacińskiej literatury europejskiej i polskiej*, red. G. Urban-Godziek, Kraków 2010, s. 95 [publikacja elektroniczna]); por. też Sen. *Oed. rex* 707: „metus in auctorem redit” („strach wraca do tego, kto go powoduje”). Podobnie pisał Kochanowski wcześniej, por. KochPieś, s. 44/26–45/2 (II, 13, 5–10 – cytat w komentarzu do k. A3/22–23 [Jez 70–71]).

k. A3v/6 (Jez 86): prágnawszy cudzégo, w swym sie nie zostói – ‘pożądając cudzego, straci własne’, wariant popularnego zwrotu przysłowiowego; por. komentarz do KochProp, s. 15/22 (260).

k. A3v/8 (Jez 88): Mocnie go Bóg ukrócił, żeś mu był potężny – ‘Bóg go poskromił, ponieważ byłś dla niego groźny’; *ukrócić* – ‘poskromić’, por. np. GórnDworz, k. Cc3v: „I ták cóś zá czásém ukrocic mógl, to záraz wszytko upłoszysz”; *być potężnym* (dla kogo, komu) – ‘być groźnym (dla kogo)’, por. np. StryjKron, s. 210: „w monarchijá álbo w jedynowładstwo po stáremu przywiódł, skrociwszy niestworne książetá, zá czym był potężny wszelkim nieprzyjaciółm”.

k. A3v/9–11 (Jez 89–91): Gdyś z siebie dosyć czynił w káżdym swym urzędzie, Nie rzkáć czászą, ále téż i száblą swą wszędzie Kredencujác kró-

lowi – *czynić z siebie dosyć* – ‘wystarczająco się starać’, por. np. ActReg, s. 13: „wiemy, że tam W<asza> M<iłość> dosyć z siebie czynisz jako dobry senator a szczerzy miłośnik r<zeczy>p<o-spoli>tej”, SzarzRyt, k. C2v (Pieśń 6, 33–34): „Ták sie Strus sprawował w ostatniej potrzebie, I sławie, i cnocie czyniąc dosyć z siebie”; *nie rzkać ... , ále też i* – ‘nie tylko że nie ..., ale wręcz’, por. np. ModrzBaz, k. 88: „Wierz mi, wszelákie dáry, gdy je hojnie dáją, Nie rzkać ludzi, ále też i bogi błagáją”, Strum, k. L4: „tedy nie rzkać, aby około stáwów byłá pilność, ále i gnoju ná pole nie wywiezie” oraz objaśnienie gramatyczne w komentarzu do KochSat, k. B/14 (178); *časza* (por. komentarz do k. A3/8 [Jez 56]) została przywołana ze względu na etymologię nazwy urzędu podczaszego; *kredencować* – ‘poprzedzać’, por. Apolog, s. 80 (w. 1713–1714, 1717): „Przecż wždy, o katolicy, tak długo mieszkacie Uderzyć na kacerze, przecz sie obawiacie? ... Ja będę kredencował, wzięwszy krucyfiksa”, wtórnie od pierwotnego znaczenia ‘próbować, kosztować’.

Koncept nawiązuje do dwóch sprawowanych przez Krzysztofa Radziwiłła stanowisk (por. komentarz do KochEpRadz, k. A/5–7 [tytuł]), dawnego – podczaszego wielkiego litewskiego, urzędnika dworskiego mającego podawać czasę władcy po spróbowaniu trunku, by sprawdzić, czy nie został zatruty (w czasach poety godność wyłącznie tytułarna), oraz obecnego – hetmana polnego litewskiego, jednej z najważniejszych funkcji w armii I Rzeczypospolitej. Pomysł mógł poeta zawdzięczać Rymszy, według którego Krzysztof Radziwiłł w ten sposób zagrzewał do boju żołnierzy w czasie zdobywania twierdzy Kierepeć na początku 1579 r., por. RymszaDeket, s. 10 (3, 35–38):

Kázáł swemu rycerstwu zsiádać z kopijámi,
Mowiąc: „A ja sam záraz tuż pojđę przed wámi,
Pojđę przy was, cnych ludziech, zdrowia nie záłużąc,
Pojđę, wam te potráwy wiernie kredencując”.

Wcześniej analogiczny żart w usta ojca Krzysztofa, Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, włożył autor *Wtargnienia*, por. GłuchWtarg, k. C2v (447–452):

Nuż tedy, o rycerze waleczni i śmiali,
Ktorzyście przy pánu swym záwždy mężnie stali,
Skoczcie ku nim z okrzykiem i zácznicie trwogę,
Ja przed wámi żelázem uczynię wnet drogę
I kredenc przed wszytkiemi okażę wnet krwáwy
Za zdrowie pána swego, jak Rádziwił práwy.

W niemal identycznym brzmieniu Kochanowski powtórzył ten sam koncept 3 wersy niżej (k. A3v/14–16 [Jez 94–96]), co sugeruje, że wahał się, w którym miejscu go użyć, by ostatecznie nie wykreślić żadnej wersji.

k. A3v/12 (Jez 92): *wáłac* – ‘burząc, zrównując z ziemią’, por. komentarz do KochProp, s. 11/13 (147).

k. A3v/13 (Jez 93): *zwietrzywszy* – ‘zorientowawszy się’. Sł. XVI nie notuje innego poświadczenia tego słowa. Użycie go w neutralnym kontekście uznać można za licencję poety, skoro leksemy bliskoznaczne przywoływano do opisów emocjonalnie nacechowanych, por. np. KlonWor, s. 7: „Jedná drugá uczylá, ... Jáko mieszek wyszypłáć, jáko szalić Láchem. I dziś tymi sztukámi u nas nárabiają, Gdy z cudzego pieniądze worká wywácháją Cygánki fárbowane”.

k. A3v/14 (Jez 94): *Tyś sie poczáł ... przed inszé wrywáć* – ‘zacząłeś zabiegać o pierwszeństwo’. Podobnie w KochSz, k. B/5–6 (183–184): „Áż jednym rázem czarny sie

powądził, Co sie był naprzod przed insze wysądził”. W obu wypadkach mamy do czynienia z wariantami zwrotu przysłowiowego, przywołanego m.in. w 1563 r. przez Jana Tarłę w oracji sejmowej, por. Żródł, s. 217: „Przed swaty się wyrwał”, a rok później przez Piotra Stoińskiego, por. Prot, k. Ev: „nie masz száty, Ále się przedsię wyrwasz przed swáty”. W podobnym kontekście co Kochanowski przed 1550 r. wyzywał zwrot wojewoda sieradzki Stanisław Łaski, por. ŁaskiSprRyc, k. D4: „Hetman, niż bitwy zwodzi, sam ma pierwiej okiem nie cudzem, ále swem plác opátrzyć ... Wszakże hetman niech się nie wydziera przed swáty, ále pośle ná ono miejsce pierwiej, jeśli tam nie má-ż wilká za gorą”. Do pierwszego drukowanego zbioru przysłów polskich zwrot dostał się w postaci (RysProv, nr 1049): „Nie wyjeżdżaj w pole przed swáty”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *swaty* 4.

Zwrot został przywołany do zaznaczenia, że 4 sierpnia 1579 r. oddziały Krzysztofa Radziwiłła i węgierskie rotys Kaspra Bekiesza zjawiły się pod Połockiem jako forpocztą wojsk koronnych Batorego. Tak wspominał ów fakt „Piorun”, pisząc o zamku połockim w liście do Ostafiego Wołłowicza (rkps Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu, fond 971, op. 2, Avt. 124, nr 54; cyt. za: Ferenc, s. 578–579): „Żem podeń naprzod przed wszystkimi jako hetman polny litewski z ludźmi żołdowymi litewskimi szedł i pierwiej jem go oglądał, ocierając się niedaleko o ściany nieprzyjacielskie z małym barzo poczem ludzi, w spolnym towarzystwie z onym dobrym cnotliwym sługą pańskim, z nieboszczykiem Bekieszem, przed wszystkimi innymi”.

Pod marginalnym tytułikiem: „Krysztof Rádziwił z swoim dworem i żołnierzmi litewskimi i Węgrami, którzy przy p<ánu> Bekeszu Kásprze byli, napierwej Połocko obegnáli” tak opisał początek działań pod twierdzą połocką Rymsza, por. RymszaDeket, s. 11–12 (4, 21–32):

Lecz iż o Połocko szło niż o Sokoł więcej,
Posłał z ludem hetmaná k Połocku co pręcę,
Posłał też i Bekieszá, Węgrowie przy którym
Spieszyli sie do zamku z sercem k boju sporym.
Hárcownicy pod zamek zaráz hetman posłał,
Á języká, jeśli kto może, áby dostał.
Moskwá, to obaczywszy, k naszym wyjácháłá,
Ále widząc, iż nierząd, wnet w zamek pierzcháłá.
Wojewoda wileński już tuż z ludem swoim,
Krol z Polaki i Węgry, narodem oboim,
Sam przyciągnął, przy którym i ármata byłá,
Ktora potym z Połocká Moskwę wystrászyłá.

Według Heidensteina – inaczej niż u Rymszy, a zgodnie z tym, co pisze Kochanowski (por. k. A4/29–A4v/2 [Jez 141–146]) – w straży przedniej wraz z Bekieszem i „Piorunem” szedł wówczas również Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, por. HeidBellum, s. 44 / HeidWojna, s. 45: „Praemittere inde aliquem cum parte copiarum placuit, qui ex instituto rei militaris, quoad reliquos exercitus subsequeretur, hostem compulsus intra muros contineret viamque reliquo agmini patefaceret ... Radivilum cum filio Christophoro ac Lituanicis copiis quibusdam Polotiam praemisit. Cum eodem Gasparem Bekesium cum equitatu Ungarico et cohortibus aliquot ire iussit” („Postanowił następnie król z częścią wojska wyprowadzić kogoś, co by wyprzedziwszy główne siły, stosownie do zasad sztuki wojennej wpędził nieprzyjaciela w obręb murów i drogę wojsku utworował ... Wyprowadził pod Połock [Mikołaja] Radziwiłła z synem jego Krzysztofem i pewną częścią litewskiego wojska. Z Radziwiłłem posłał też król Kaspra Bekiesza z jazdą węgierską i kilku rotami piechoty”). Por. też GradHod, k. E3v (746–752):

Te quoque de celso iam capta Polocia muro
 In campis volitare suis conspexit et ipsi
 Ad nomen trepidare tuum coepere Rutheni.
 Obsessisque omnes aditus cum claudere velles,
 Fortis amicitiae dulci tibi foedere iunctus
 Beccasius tecum statione manebat eadem,
 Beccasius – laus Pannoniae non ultima terrae.

[Ciebie również zdobyty już Połock z wysokiego <zdołał> dostrzec muru, jak mkniesz po polach pobliskich, a Rusini na sam dźwięk imienia twego w popłoch zaczynają wpadać. Gdy do oblężonych wszelki chciałeś zamknąć dostęp, Bekiesz, słodkim węzłem przyjaźni niezłomnej z tobą połączony, na tymże samym przebywał co ty posterunku, Bekiesz – nieostatni powód do chwały dla ziemi pannońskiej.]

Por. też komentarze do k. A4/29–A4v/2 (Jez 141–146).

k. A3v/15–16 (Jez 95–96): Chcąc nie tylko stołową czaszą pánu swemu, Lecz téż i ostrą szablą kredencować jemu – por. komentarz do k. A3v/9–11 (Jez 89–91). Połączenie *stołowa czasza* poza tym przypadkiem nie zostało odnotowane w materiałach Śl. XVI, ale zbitka *ostrą szablą* była stosunkowo popularna (9 poświadczeń w podstawowym kanonie źródłowym Śl. XVI).

k. A3v/17 (Jez 97): Swym dobré serce czyniąc – ‘dodając odwagi swoim żołnierzom’. Zwrot *dobré serce czynić* (kalka łac. „bona formatio cordis”) był popularny w XVI w. Pod marginalnym tytułikiem: „Ochotna postawa dobre serce czyni” tak wyjaśniał jego sens Rej, por. RejZwierc, k. 96v: „Bo i hetman w każdej rycerskiej sprawie gdy ochotną chuć á wdzięczną postawę rycerstwu swemu okaże, już je też ochotniejsze czyni i wiele sercá im dodawa, iż też ku każdemu jego rozkazaniu z ochotniejszą i postawą, i sprawą ząwždy przykłonniejszy bywają”. Por. też np. RejZwierc, k. 29: „Ná hárcu mu przed bitwą syná ulápiono, Ściąwszy głowę, ná drzewcu przed huf wystáwiono. Użrzawszy onę głowę, nie zmienił postáwy, Czynił wszem dobre serce jáko cesarz práwy”, BielKron, k. 384: „Widząc w sobie wielką dziurę, Prusowie postąpili náząd, nášzym serce dobre uczynili”.

k. A3v/18 (Jez 98): káty – ‘zakątki’, por. np. OrzRozm, k. D4: „Byś z świeczką po wszytych kątach polskich czwartęj rzeczy w tym rządzie szukał, tedy jęj nie najdziesz” czy KromRozm III, k. G3v: „Jeden ma być á jednostájny, nie w jednym kacie álbo páństwie, ále we wszem krześcijaństwie”.

k. A3v/19 (Jez 99): Derptowi w nos kurzył, Kierepecé wywrócił – *w nos (pod nosem) kurzyć* to nawiązujący do ówczesnych praktyk medycznych (por. np. FałZioł V, k. 76: „Lekarstwo naprzeciw ś<świętego> Walantego niemocy ...: kurzenie gorczycą pod nosem”) frazeologizm odnoszący się do pożarów wznienianych na terenach (pod nosem) przeciwnika, oznaczający też jego znieważanie, por. np. wzmianki o podpaleniach przez rotę Radziwiłła pod Staricą, BielKron 1597, s. 784: „ziemie nieprzyjacielską pustoszyli, jákoż áże pod nos sámemu kniaziowi kurzyli przez kilká dni”, BaranList, s. 350: „Wielki kniaź podtenczas, kiedy Filon z panem trociem pod nos mu kurzą, tak że ogniom z okna swego z płaczem się przypatrował ...”; *wywrócić* – ‘zburzyć, obrócić w ruinę’, por. np. BielKron, k. 57: „Potym Pirrę i Hyjeropolim miásta oblegli i wywrócili”, KochPs, s. 12/27–30 (9, 21–24): „Zły człowiecze, spustoszyłeś Polá nieprzerodzoné, Zwojowałeś, wywróciłeś Miásta pięknie sádzóné”.

Bezpośrednio przed kampanią połocką dowodzone przez Krzysztofa Radziwiłła wojska litewskie (ok. 2050 jazdy, w tym 1050 husarii, 150 petyhorców i 50 kozaków) i niemieckie (ok. 1000 jazdy Inflantczyków i Kurlandczyków) 31 stycznia 1579 r. wyruszyły z Birż w kierunku Dorpatu,

by zmylić Iwana Groźnego i zasugerować, że główne uderzenie sił polsko-litewskich skierowane będzie na Psków (faktycznym celem Batorego była wówczas twierdza połocka). Przez drugą połowę lutego oddziały litewskie pustoszyły okolice Dorpatu, pałac znajdujące się pod twierdzą miasto, a 11 lutego (RymszaDeket, s. 10; RysRer, k. A3; według *Drogi ciągnięcia Jego M<il>ości do Inflant, także wejścia w ziemię nieprzyjacielską za granicę inflancką i płądrowania jej od 29 in Febrero et Martio*, rkps Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu, fond 971, kol. aut. 321/1, s. 21–22 – 2–3 marca; informację zawdzięczamy uprzejmości dr. Piotra Łabędzia), zdobyły zamek Kierepeć (est. Kirumpää), ulokowany 50 km na południe od Dorpatu. Zginęło wtedy 60 obrońców twierdzy, w tym starosta Iwan Kropotkow. Do niewoli dostało się m.in. dwóch wojewodów moskiewskich, Stefan Wasiliewicz Wyszołowcow i Ostalec Michajłowicz Omianow wraz z rodzinami i służbą. Zdobyty zamek spalono (zob. K. Łopatecki, *Wyprawa zbrojna Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w Inflantach zimą 1579 roku*, „Zapiski Historyczne” LXXXIII, 2018, z. 1, s. 39–67). Por. HeidBellum, s. 38 / HeidWojna, s. 38: „Palatinus Vilmensis Nicolaus Radivilus ... Christophoro filio, pocillatori regio et aulicae militiae per Lituaniam praefecto, exercitum qui in Livonia fuerat, tradiderat. Is cum ad Derpatum excursionem facta agrumque hostium longe lateque populatus Kiermpesium per excursionem cepisset evertissetque” („Wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł ... oddał dowództwo nad wojskiem znajdującym się w Inflantach synowi swemu, Krzysztofowi, podczaszemu i hetmanowi polnemu lit<ewskiemu>. Ten zapędził się aż pod Dorpat, spustoszywszy daleko wszecz i wzdłuż kraj nieprzyjacielski. Zdobył nawet i zburzył zamek Kiermpe”).

Więcej szczegółów podał Jan Zamoyski w liście do Jerzego Radziwiłła, brata Krzysztofa „Pioruna”, z 1 kwietnia 1579 r., por. ArchZam, s. 307, poz. 296: „Potem zasię temi oto niedawnemi czasy J<ego> M<iłość> p<an> podczaszy, brat W<aszej> M<iłości>, znaczną przeciw temu nieprzyjacielowi posługę uczynił: wojował jego *ditiones* [provincje] około Derpatu, uczyniwszy wjazdę z ludźmi żołnierskimi dobrze głęboko. Miasto Derpt opalił, zamek Kerepet wziął i zborzył, na niem ludzi niemało pobrał i dział kilka, żywności bardzo wiele, którą popalił. Korzyści i plonu wygnali dosyć – ludzi na kilka tysięcy a bydła na kilkanaście. Awa z łaski Bożej dosyć dobrą i znaczną posługę J<ego> M<iłość> uczynił”.

Kochanowski rozpoczyna wyliczenie zbrojnych dokonań Krzysztofa Radziwiłła od jego pierwszej znaczącej wiktorii, wzorując się na spisanych za życia „Pioruna” wykazach jego zwycięstw wojennych, dla których punktem wyjścia była wzmianka na temat wyprawy z 1579 r., kiedy jego wojska spustoszyły okolice Dorpatu (ros. Дерпт / Derpt, RymszaDeket, StryjKron, Strubicz, BielKron 1597: *Derpt*; dziś estońskie Tartu) i zdobyły twierdzę Kierepeć (RymszaDeket: *Kierepeć*, StryjKron: *Kiermpe*, BielKron 1597: *Kiermpe*, *Kiermpel*; GradHod: *Ceropecion*; PielgAp: *Kiermpe*), por. PostępkWoj, k. 48: „Czasu panowania K<rola> J<ego> M<iłości> Stefana z kilkiem tysięcy ludzi wielką część ziemi inflantskiej, która była w posesji Ks<ięstwa> W<ielkiego> M<oskiewskiego>, splundrował. Zamek Kiermpe szturmem wziął i dwóch wojewod z armatą z niego krowi Stefanowi przywiódł. Derpt miasto spalił. Z tryumfem i z korzyścią do domu się wrocil” czy ResMos, k. 1–1v: „Christophorus Radzivil ... anno 1579 mense Febrero Kiermpesiam arcem Livoniae natura loci munitam et tormentis militibusque Moscorum probe instructam celeriter expugnavit duosque Palatinos, alterum ex familia Wyszołowcow, alterum ex familia Ostalcow, una cum uxoris et liberis captivos inde abduxit; nec non alios quosque Moscorum nobiliores et non exiguum tormentorum copiam ex eo loco avexit. Inde Dorpatum cum exigua manu militum profectus coniunctas Moscorum et Tattarorum clausasque in civitate copias intrepide provocavit et velitationibus commissis Palatinum Coliverensem Basilium Bobrow et complures Moscorum Tattarorumque cepit, reliquos procurentes extra moenia fortiter profligavit et intra moenia sese recipere coegit; exustisque circumcirca praediis Moscoviticis nec non suburbiis Dorpatensibus

magnaue parte Livoniae e Moscorum manibus erepta plurimis praecipuae nobilitatis captivis et non exigua tormentorum praeda onustus ad Regem Stephanum in Lituania venit” („Krzysztof Radziwiłł ... w lutym roku 1579 szybko zdobył inflancką twierdzę Kirempę, bronioną przez ukształtowanie miejsca oraz dobrze obsadzoną działami i żołnierzami moskiewskimi, i stamtąd uprowadził dwóch wojewodów, jednego [Stefana] z rodu Wysołowcówów, drugiego [Omianowa] z rodu Ostalców. Uwiózł też stamtąd innych Moskali co szlachetniejszego rodu i niemałą liczbę dział. Następnie, wyruszywszy z niewielkim oddziałem żołnierzy pod Dorpat, nieustraszenie wyzwał do walki połączone siły Moskwy i Tatarów zamknięte w mieście. W potyczkach, które się wywiązały, wziął do niewoli wojewodę koliwerskiego Wasyla Bobrowa oraz wielu Moskali i Tatarów. Pozostałych robiących wypad poza mury dzielnie pokonał i zmusił do schronienia się w twierdzy. Spaliwszy okoliczne majątki moskiewskie i przedmieścia Dorpatu oraz wyrwawszy z rąk Moskwy dużą część Infant, przybył na Litwę do króla Stefana z wieloma jeńcami z najszlachetniejszych rodów i niemałą liczbą dział”).

Wyprawę pod Dorpat Rymsza opisał pod marginalnymi tytułikami: „Ro<ku> 1579 Krzysztof Radzi<wił> z ludem ku Derptu pociągnął, wtenczas i zamek Kierepec wziął” oraz „Kierepec wziętą lutego dnia 11. tegoż roku”, por. RymszaDeket, s. 9–10 (3, 13–16, 39–50 i 55–58):

Mało na tym, że Moskwę aż k Derptu prowadził,
 Jeszcze mu kierepecki zamek bárzo wádził –
 Zamek dobrze obronny i ludem, i strzelbą,
 Siła rzekło, iż tego muru nie dobęda.
 ...
 Wnet wsze zacne rycerstwo, hetmánowi swemu
 Dzięki dawszy, pospieszno szli ku zamku temu
 Mężnym sercem, aż krzyk ich niebo usłyszało
 (Echo milczeń musiałá, głosu jej nie stało).
 Już drzewca tkwią pod dachy z smolánemi snopy,
 Drudzy już w zamku biją tam te hárde chłopy.
 Zewsząd wielka kurzáwa, aż grozá i pojrzyć,
 Dáli wszystko ogniewi trawiáczemu požrzeć.
 Niosą łupy bogate, jak Niemcy, tak nászy,
 Jeden dziesięć Moskalow samym wzrokiem strászy.
 Potym wiodą wojewod w postáwie pokornej,
 Już im nie stało fukow ani mowy gornej.
 ...
 Kazał też zwieść armáte, co na zamku była
 (Wielkiej było niewiele, ale ręcznej siła),
 Z którą do Wilná wjechał z nadobnym tryumfem
 Wieźnie, działa i poczty zszykowawszy huffem.

Zdobycie Kierepeci wśród przewag Krzysztofa Radziwiłła wzmiankował także Gradowski, por. GradHod, k. E3v (765–767):

Tu Ceropecion flammis crepitantibus amplum
 Incendens Stygias tot milia multa sub umbras
 Misisti, mediis victor generosus in armis.

[Ty, rozległ Kierepec trzeszczącymi paląc płomieniami, tyle tysięcy posłałeś w mroczne Styksu ciemności, zwycięzco <walczący> szlachetnie w samym środku szyków.]

Zob. też PielgAp, s. 40–41/70–71 (10).

Osobny wiersz łaciński *Kirempensium* poświęcił temu wydarzeniu Salomon Rysiński w druku funeralnym ku czci Krzysztofa Radziwiłła (RysRer, k. B–Bv), zob. też np. RysRer, k. A3–A3v. Radziwiłłowie zamówili również upamiętniający tę wyprawę obraz (znany jedynie jego rysunkową kopię z połowy XVIII w., Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, nr inw. 16594 A*) zaopatrzoną w łacińską inskrypcję (przeł. G. Franczak; cyt. za: K. Łopatecki, op. cit., s. 56):

Christophorus Radivil Campi Dux caede cruenta
Derpato adiunctos igneque vastat agros.
Diffugiunt Moschi capiturque arx firma Kerepet,
Machinae et insignes mutaque praeda simul.
Vincla Palatinus Stephanus Visoslauscius atque
Ostalec Ominow tum subiere duo.
Plescoviam usque tenus populatus et omnia Vilnam
Ad Stephanum regem victor ovansque redit.

[Krzysztof Radziwiłł hetman polny dorpacką krainę krwawym bojem zdobywa i ogniem całą pustoszy. Ucieczką salwuje się Moskał, pada twierdza Kierepeć, z nią zaś wojenne maszyny wpadają w ręce i łupy. Stefana Wysołowcowa w kajdany zakuto, z nim razem Ostalcę też Ominowa, dwóch wojewodów moskiewskich. A gdy kraj cały splądrował aż do samego Pskowa, do króla Stefana do Wilna wrócił zwycięski w tryumfie.]

k. A3v/20 (Jez 100): Liczbę nieprzeliczoną – kalka łac. „numeri innumeri”, występująca m.in. w epitafium, które miał sam dla siebie ułożyć Plaut (Gell. I, 24, 3: „niezliczone liczby”), por. też LatHar, s. 680: „Okolo siebie i przy sobie dodać radości towarzystwo świętych jego wielce ucieszne aniołów chwałą zaleconych, ... inszych także wybranych Bożych ... w liczbie nieprzeliczonych”. W innym miejscu Kochanowski w tym samym kontekście użył wyrażenia (KochOdpr, k. B2/11 [135]): „Niezliczna liczbą”, por. np. BibRadz, 2. Reg 17/11: „Ale ja rządzę, aby się do ciebie ścignęli wszyscy Izraeleńczycy ..., których będzie liczbą niezliczona [= Vulgata: *innumerabilis*] jako piasku na brzegu morskim”.

k. A3v/20 (Jez 100): w popiół obrócić – ‘spalić’. Wyrażenie, stanowiące kalkę z łaciny, por. np. Mącz, k. 486/b: „*in cinerem vertere* – w popiół obrócić, spalić” – podobnie o skutkach powożenia przez Faetona rydwanem Słońca czytamy np. w Ov. *Met.* II, 215–216: „Cumque suis totas populus incendia gentes In cineres vertunt” („Pożary obracają w popiół całe kraje razem z ich mieszkańcami”) – było powszechnie przyjęte w ówczesnej polszczyźnie, por. np. BielKron, k. 364v: „wolał, iż sie jego księstwo w popiół obrociło” i 396v: „Żywiec w popiół obrocono”, PudłFr, s. 43: „jeszcze do tych czasów oplakuje kości Swęgo rycerstwa, które mężnie porażoné, Á ná koniec i w popiół k temu obroconé”.

k. A3v/21 (Jez 101): Więźniów zacnych nawiązał – *nawiązać* – ‘spętać, wziąć do niewoli’, por. np. StryJKron, s. 537: „Łupy im odgromili, sámych nawiązáli I wołości wet zá wet węgierskie wybráli”. W czasie tej wyprawy wzięto do niewoli kilka tysięcy osób, w tym – wedle relacji Rymszy – dwóch komendantów twierdzy Kierepeć, por. RymszaDeket, s. 10 (marginale): „Stefan Wysołowcow syn Wasilew, wojewodá kierepecki, drugi Ostálec Ominiow”. Por. komentarz do k. A3v/19 (Jez 99).

k. A3v/21–22 (Jez 101–102): niesłychaną plonu Moc wypędził – ‘zagarnął niezwykle dużo żywego dobytku’; *niesłychana moc* – ‘niewyobrażalne mnóstwo’, takie połączenie w materiałach Śl. XVI notowane tylko raz, w powszechnym użyciu były bowiem wyrażenia *niezliczona* (*nieprzeliczona, rozliczna*) *moc*; *plon wypędzić* – ‘pognać zagarnięty żywy dobytek’ (por. RymszaDeket, s. 43 [14, 3]: „Pędzą woły, dobytki, konie, owce, krowy”), por. np. BielKron,

k. 257: „plonu wiele wygnał i skárbow nábrał”, 349v: „ludzi wiele z plonem wygnáli i zamkow popalili”.

Prócz jeńców i cennych dział w czasie tej kampanii wojska litewskie uprowadziły również znaczną liczbę bydła, według informatora Zamoyskiego kilkanaście tysięcy: „Korzyści i plonu wygnali dosyć – ludzi na kilka tysięcy a bydła na kilkanaście” (por. też cytaty źródłowe w komentarzu do k. A3v/19 [Jez 99]). Szacunek wydaje się zawyżony (dziś zakłada się, że było to ok. 2000 sztuk, por. Łabędź, s. 76), ale najwyraźniej do niego odwołuje się poeta.

k. A3v/23–26 (Jez 103–106): Taki więc, przez dáchówkę wpadszy, piorun ślepy, Wszystkie gmáchy pobiega i pokryté sklepy, Potym nowym wypada szlákiem niewidomy, Á ogień już ogárnał i sąsiedzkie domy – *táki więc* – ‘tak samo’; *ślepy* – ‘niewidoczny’, ale też ‘nieostrzy’; zob. M. Plezia, *Słownik łacińsko-polski*, s.v. *caecus* II, 1 b, i w związku z grzmotami, którym nie towarzyszy błyskawica, Verg. *Aen.* IV, 209: „caeci ... in nubibus ignes” (‘niewidoczne ognie w chmurach’); *pobiegać* – ‘przebiegać, biegać, znajdować się w różnych miejscach’, por. np. KochTr, s. 9/1–2 (8, 5–6): „Tyś za wszytki mówiła, za wszytki śpięwała, Wszytkiś w domu kąciki zówždy pobiegáta”; *pokryté sklepy* – ‘pomieszczenia zakryte sklepieniem, piwnice’, por. np. BielKron, k. 310: „Wsádzon potym do jednego sklepu, tám będąc, wybrał pod sobą kámienie ciosáne i stąpił niżej do innego sklepu ná doł, tám sobie zamek otworzywszy, uciekł ná koniech, ktore mu było nágotowano”; *niewidomy* – ‘niewidoczny, niezauważalny’, por. np. Mącz, k. 494v/a: „*invisibilis* – niewidomy, co nie może być widziano”; *ogień już ogárnał i sąsiedzkie domy* – por. *App. Verg., Aetna* 626: „cum iam vicinis streperent incendia tectis”.

Poeta opisuje działanie pioruna kulistego, por. Plin. II, 52, 137: „tertium est [scil. fulminis genus], quod «clarum» vocant, mirificae maxime naturae, quod dolia exhauriuntur intactis operimentis nulloque alio vestigio relicto, aurum et aes, et argentum liquatur intus, sacculis ipsis nullo modo ambustis ac ne confuso quidem signo cerae” (‘jest trzeci rodzaj pioruna, który nazywają «jasnym». Ma on nader niezwykłą naturę: opróżnia kadzie, nie naruszając pokrywy i nie zostawiając żadnego innego śladu, roztopia złoto, brąz i srebro wewnątrz woreczków, przy czym samych woreczków nie osmala i nawet nie uszkadza pieczęci”). Zob. też Sen. *Nat. quaest.* II, 31, 1.

Kochanowski wykorzystuje porównanie Pindara (fr. 28 Bowra) zestawiające Herkulesa z piorunem, które Kwintyliusz uznał za wzorcowe, por. Quint. *Inst.* VIII, 6, 71: „Exquisitam vero figuram huius rei deprendisse apud principem lyricorum Pindarum videor in libro, quem inscripsit ὕμνον. Is namque Herculis impetum adversus Meropas, qui in insula Coo dicuntur habitasse, «non igni nec ventis nec mari, sed fulmini» dicit «similem fuisse», ut illa minora, hoc par esset” (‘Wydaje mi się, że mam rację, mówiąc, że dostrzegłem wyborny przykład tego samego rodzaju w *Hymnach* Pindara, księcia poetów lirycznych. Twierdzi on, że porywcości Herkulesa w czasie napadu na Meropów, którzy podobno mieszkali na wyspie Kos, nie da się porównać ani do ognia, ani do wiatrów, ani do morza, lecz jedynie do błyskawicy, ponieważ inne obiekty są zbyt słabe, a tylko ten dorównuje im ekspresją”, przeł. S. Śnieżewski), dlatego też chętnie sięgali po nie rzymscy poeci, por. np. Lucr. III, 1034: „Scipiadas, belli fulmen, Carthaginis horror” (‘Scypiąda, ten piorun wojny, ten postrach Kartagińczyków”, przeł. G. Żurek), Verg. *Aen.* VI, 842–843: „aut geminos, duo fulmina belli, Scipiadas, cladem Libyae” (VergKoch, s. 180: „dwu Scypijonu, dwa pioruny wojny, Klęskę Libiję”), i mówcy, np. Cic. *Balb.* 15, 34: „duo fulmina nostri imperii ..., Cn. et P. Scipiones” (‘dwa pioruny naszego imperium ..., Gneusz i Publiusz Scypionowie”).

Klasyczne porównanie, z gorszym artystycznie skutkiem niż Kochanowski, na potrzeby rodzimej literatury próbowali adaptować inni rodzimi twórcy XVI w., por. np. MiechGlab, s. 66: „Termirkitlu, wielki carz tatarski, ... jakoby piorun potkał się z Pesaitem, który się też był nań

nasadził”. Za wyjątek uznać można przyrównanie do pioruna walczącego ojca Krzysztofa, Mikołaja „Rudego”, które mogło być inspiracją Kochanowskiego, por. GłuchWtarg, k. C3v (507–510) w komentarzu do k. A2v/11–12 (Jez 27–28).

Rozbudowane porównanie Kochanowskiego, z *Jezdy do Moskwy* przejęte choćby przez Jana Pawła Woronicza w *Świątyni Sybilli* ([Kraków] 1828, s. 58 [2, 457–462]):

Któż wymieni te kraje, policzy te mile,
Któreś z twym dzielnym hucem przebiegł, Radziwile?
Ledwie ojciec, wysłużnej rzadki wzór siwizny,
Wspomnił ci przodków czyny i miłość ojczyzny,
Zniknąłeś jako piorun – tu błysnął, tam palił,
Ówdzie grzmiał, tam uderzał lub przelotem walił

– nawiązywało do antycznego określenia „Piorun wojny” („Belli fulmen”), którym dzięki spektakularnym zagonom prowadzonym w czasie wojen batoriańskich opatrywano Krzysztofa Radziwiłła w tekstach panegirycznych, por. np. Jan Radwan, *Epigramma*, w. 2–3 (RymszaDeket, k. A4v): „Tu timor es Moschi, tu belli fulmen et hostis Certa ruina” („Tyś Moskwy postrachem, tyś wojny piorunem i wrogów pewną zagładą”) oraz M.F. Wobe, *Icones familiae ducalis Radivilianae*, Nesvisii [1758], nr 39). Określenie „Piorun” jako przydomek Krzysztofa Radziwiłła w historiografii upowszechniło się dopiero w drugiej połowie XX w. Zob. też Łabędź, s. 89, przyp. 58.

k. A3v/27 (Jez 107): niezmiękczoney – ‘bezlitosny’, epitet poza tym w St. XVI notowany tylko raz, również u Kochanowskiego, jest więc najpewniej jego neologizmem, por. KochPs, s. 100/27–28 (69, 39–40): „Przybądź duszy ná rátunk, áby niezmiękczoney Mój nieprzyjaciél był zówstydzoney”.

k. A3v/28 (Jez 108): z téjże strony – tj. ze strony głównych sił pod wodzą Batorego.

k. A3v/29–32 (Jez 109–112): Burze wielkie i grádu, grádu żeláznego, I strászliwych łyskáwic, i grómu ciężkiego, Którému twé cyklopskie mury nie wytrwáją, Wieże i wielkie bászty u nóg upadáją – grád żelazny – tu: ‘grad kul’, z tekstów autorów antycznych, por. np. Stat. *Theb.* IX, 488–489 (o Tebanach broniących się przed atakującym ich mury Hippomedontem): „saxis et grandine ferri Desuper infestant” („nękają go z góry głazami i gradem żelaza”), wyrażenie przeszło do twórczości pisarzy renesansowych, por. np. StryjKron, s. 230: „Russacy grad żelázny tym śmieiej puszczáją, Á strzáją z krzywych łukow świszczące latáją”, 416–417: „Á potym zápalczywą chęcią Tátárovie grad żelázny z łukow ná Litwę gęsto puścili ..., ále im máło strzelbą zaszkoźdili dla porządnego zszykowánia i prętkiego rozstápienia”; *łyskávica* – ‘błyskawica’, por. komentarz do KochProp, s. 14/6–7 (218–219).

Większość warowni zdobywanych podczas wojny polsko-moskiewskiej była drewniana, obłożona darnią, Psków natomiast opasano murem z białego kamienia o długości 9,5 km, wzmocnionym 25 basztami. Najstarszą część miasta, Kreml oraz twierdzę Dowmunta, okalały zaopatrzone w 14 baszt mury Średniego Miasta, otoczone z kolei murami Okolnego Miasta i Zapskowie. Nic dziwnego, że na jego widok ks. Piotrowski zapisał, por. PiotrDzien, s. 59: „Patrzymy już na Psków. O Jezu, toć wielkiego coś by drugi Paryż! Pomóż nam do niego, Panie Boże”. Por. np. BielKron 1597, s. 781: „Jest miasto bárzo wielkie. Dzieli się ná troje, mury ma okolo siebie stáre, także bászty dawnym strychem budowane, ktorých podobno jest 70 ... Cerkiew też jest bárzo wiele, które z básztámi wielką ozdóbę miástu czynią ... Ludzi do boju godnych wszystkich mężczyzn w mieście było do pięćdziesiąt tysięcy”. Zob. też HeidBellum, s. 174–175 / HeidWojna, s. 185–187; BielKron, k. 432v.

Wzmianka o zbudowanych przez Cyklopów murach Pskowa jest reminiscencją pomysłu, uzyskanego przez poetę w odzie poświęconej zdobyciu Połocka w 1579 r., *De expugnatione Polottei*, por. KochLyr, k. C3v/21–24 (12, 89–92, przeł. D. Sutkowska):

Dic machinarum horrenda tonitrua
Et tela saevi fulminis aemula
Versura structurās Cyclopum
Et solidas adamantē turres

[Mów o strasznym grzmocie armat i pociskach podobnych srogiemu piorunowi, zdolnych obrócić w perzynę budowle Cyklopów i stałą umocnione wieże]

– a przywołanego również w epinikionie z 1583 r. w peryfrastycznym określeniu Gdańska, por. KochSteph, k. D/10–12 (422–424, przeł. D. Sutkowska):

Moenibus unica fidens
urbs Cyclopeis, tua aequa
respuit imperia.

[Jedno miasto ufne w Cyklope mury odrzuciło twe sprawiedliwe rządy.]

Kochanowski nawiązuje tu do antycznego określenia odwołującego się do mitu, według którego imponujące budowle okresu mykeńskiego wzniesione zostały przez Cyklopów, por. np. Paus. II, 16, 5 (o murach Myken): „Podobno te mury są także dziełem Cyklopów, którzy dla Projtosa wykonali już obwarowanie Tirynsu” (przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska) czy II, 25, 8 (o murach Tirynsu): „Mur, który sam jeden ocalał z całkowitego zniszczenia miasta, jest jakoby dziełem Cyklopów. Wykonano go z nieobrobionych kamieni. Każdy głaz jest tak wielki, że nawet zaprzęg mułów nie mógłby ruszyć z miejsca najmniejszego z nich” lub Sen. Thy. 407–408: „Cyclopus sacras Turres, labore maius humano decus” („Cyklopowe święte Wieże, wspanialsze ponad ręki ludzkiej dzieła”), Stat. Theb. IV, 150–151: „rarus vacuis habitator in arvis Monstrat Cyclopus ductas sudoribus arces” („rzadki na pustych ugorach mieszkanię pokazuje mury Cyklopów trudem wzniesione”), przeł. M. Brożek). Zob. Głombiowska 2013, s. 230, 289.

k. A4/1–2 (Jez 113–114): Widzę Orłā białego, Koniā tējże sierci – Ten mieczem, ów piorónem groźny – mowa o herbach Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego zestawionych razem w godle Rzeczypospolitej Obojga Narodów: białym Orle (podkreślenie barwy polskiego godła było potrzebne, by zróżnicować je z czarnym orłem heraldycznym, w tekście dwukrotnie przywołanym jako metonimia głównego bohatera, por. k. A2/11–24 [Jez 1–14] oraz A4v/6 [Jez 150] i RymszaDeket, s. 42 [13, 17–18]: „Chorągwie malowane w pole wynaszają, Za białą z czarnym orłem tuż się pośpieszają” czy 60 [18, 47–50]: „Przewyborni rycerze ná konie wsiadają, Drudzy z nimi, w tęż drogę idąc, pośpieszają. Czarny orzeł przed nimi gorę wylātuje, Ptaszki wiedzie zá sobą, obłow dobry czuje”) i siwo umaszczonym koniu Pogoni. Zgodnie z heraldycznym wizerunkiem jeździec litewskiej Pogoni trzyma w dłoni miecz gotowy do ataku (por. np. BielKron, k. 425–425v: chorągiew „Księstwa Litewskiego: mąż we zbroi z mieczem dobytym w czerwonym polu”, PaprHerby, s. 590: „Ma być mąż ná koniu białym we zbroi, miecz w ręku goły trzyma, ná polu czerwonym”), a orzeł w herbie Polaków (por. np. PaprHerby, k. **: „O Orle, klejnocie, który tylko krolom polskiem należy: ma być biały, w polu czerwonym, w koronie złotej”) w obrazie poety atakuje piorunami, gdyż antyczni naturaliści pisali o nim, Plin. X, 4, 15: „Negant umquam solam hanc alitem fulmine exanimatam; ideo armigeram Iovis consuetudo iudicavit” („Powiadają, że jest to jedyny ptak, który nigdy

nie został trafiony piorunem. Dlatego tradycja uznała, że orzeł przynosił piorun Jowisza”, przeł. I. Mikołajczyk). Z pomysłu tego skorzystał Kochanowski także przy innej okazji, por. KochFrag, s. 43/21–24 (FragAm 81–84):

To był twój dziad, o królu, podobien orłowi,
Który prędkim piorunem służąc Jowiszowi,
Takié potomstwo ná świat, jáki sam, podawa,
Á tym dziedziczny urząd i gróm lotny zdawa.

k. A4/2–3 (Jez 114–115): prędkich śmierci Obá hojni száfárze – inwersja: ‘obaj hojni szafarze szybkich zgonów’, por. Hes. fr. 245 Merkelbach-West ap. Apollon. Dyc. *De pronominibus* I, 82, 21: θανάτου ταρῖνς („szafarz śmierci”), też Mącz, k. 107/a: „*epitropos* ... – száfarz, sprawcá”. Analogicznym sformułowaniem Kochanowski charakteryzował starotestamentowego Boga, por. KochPs, s. 98/15–16 (68, 55–56): „Bóg nasz – nadziejá naszá, to száfarz żywotá, Ten ma w swoim władaniu czarnej śmierci wrotá”.

k. A4/3–4 (Jez 115–116): lás gęsty zá nimi Drzew wysokich, á wszystko z wierzchy kolącymi – mowa o gąszczu drzewc kopii husarskich (430–550 cm) z małym ostrym grottem; por. np. KmitaSpit, k. B4v: „Ściał czterech jednym rázem, dzisiaçi ochromił, Á w kilku ostre drzewá po gałkę przyłomił”. W materiałach Sł. XVI wyrażenie *las drzew* w takim znaczeniu poświadczane tylko raz, w tym miejscu.

k. A4/5–8 (Jez 117–120): Wynidź i ty z swéj knieje, leśny zubrze srogi, Owa tráfisz ná łowce, którym twoje rogi Namniéj strászné nie będą, ále cię w twym skoku Uprzędzą álbo strzałá, álbo kulá w boku – *leśny zubr* – ‘zubr’, por. np. Mącz, k. 508v/a: „*urus* ... – dziki woł, leśny woł, zubr własnie”, zapis zgodny z pierwotną wymową (dzisiejsza forma *zubr* to skutek fałszywego odmazurzenia); *owa* – ‘oto’, por. np. Górndworz, k. Ov: „Owam ja wywołał wilká z lásá”, KochFr, s. 128/13 (III, 37, 1): „Owa jedziesz precz od nas, mieczniku drogi”; *cię w skoku uprzedzą álbo strzałá, álbo kulá w boku* – ‘strzelá do ciebie strzałá lub kulá, nim zaatakujesz’. Apostrofa do Iwana Groźnego, por. komentarz do k. A3v/1–2 (Jez 81–82).

k. A4/9 (Jez 121): w ź d a m – ‘jednak, wszelako’, por. np. KochPs, s. 135/3–4 (89, 83–84): „Będzie wzdám koniec kiedy téj niełásce? Stánie Wzdám Twój srogi gniew kiedy, nieśmiertelny Pánie?”, GosłCast, s. 30: „Cóż to wzdám jest?”.

k. A4/9–10 (Jez 121–122): onę krew niewinná, Któráś ... przelał – ‘owych pomordowanych przez ciebie (z twego rozkazu)’, wyrażenie pochodzenia biblijnego, por. np. Prov 6/16–17 (Leop): „Sex sunt dies quae odit Dominus, et septimum detestatur anima Eius: ... manus effundentes innoxium sanguinem” („Sześci rzeczy nienawidzi Pan i siódmą sie brzydzi duszá Jego: ... ręce, które wylewają krew niewinná”), Ps 105/38 (Leop): „Et effuderunt sanguinem innocentem, sanguinem filiorum suorum et filiarum suarum, quas sacrificaverunt sculptilibus Chanaan” („Á wylali krew niewinná, krew synów i corek swoich, ktore offiárowáli rytym obrázom chánánejskim”), a także spolszczenia tego drugiego wersetu, np. RejPs, k. 158: „dzieci swoje ofiárowáli báltwóm ich, wylewając krew niewinná ná ofiárę martwem bogóm pogáńskiem”, KochPs, s. 162/14–16 (106, 78–80): „krew niewinná, krew, mówię, przelali Włásciwych dziełek swoich, záłosné ofiáry Przed chánánejski kładąc niegodné mászkárý”.

k. A4/10 (Jez 122): Któráś, ty <ránnie>, przelał – w podstawie wydania błęd metryczny (brak dwóch sylab w przedśredniówkowym członie wersu), por. k. A3v/27 (Jez 107). Na gdańskim egzemplarzu pierwodruku (PAN Gdańsk, sygn. Dm 3432.8°) czytelnik z końca XVI lub początku XVII w. zaproponował poprawkę: „Któráś ty {srodze} przelał” (w poezji Kochanowskiego frazę *krew srogo przelać* spotykamy jedynie w znaczeniu ‘popęlić samobójstwo’, por.

KochFrag, s. 40/4–5 [Lukr 3–4]: „to, com nie ták drogo Szácowałá, swą własną krew, przelaám srogo”).

k. A4/10 (Jez 122): brónią ... złóczynną – ‘czyniącą zło bronią’, por. np. KochPhaen, s. 5/31–6/1 (117–119): „Ále jáko želázu sřebro ustápiło, Ták nád piérwsze gorszych sie ludzi námnożyło Którzy naprzód złóczynną szablę ukowáli”. Zapewne neologizm poety, skoro w materiałach Sł. XVI notowane są tylko te dwa użycia leksemu.

k. A4/11 (Jez 123): Dziw ná świecie kruk biały – *dziw* – ‘osobliwość, coś niezwykłego’, por. np. RejWiz, k. 85: „Bo widzę, żeś trwożliwy, pátrząc ná ty dziwy, Iż tu leży niejeden, co wczorá był żywy”. Spolszczenie łacińskiego wyrażenia przysłowiowego, które Juwenalis odnotował w postaci: „Corvo quoque rarior albo” („rzadszy nawet od białego kruka”), por. Erasmus, *Adag.* 3635 (*Corvus albus*). W czasach Kochanowskiego łacińska wersja była powszechnie znana, ale jej spolszczenie się nie upowszechniło (cytat z *Jezdy* jest jedynym poświadczeniem wyrażenia odnotowanym w Sł. XVI), stąd Mączyński w swym słowniku podawał jedynie znaczenie przenośne, bez przekładu, por. Mącz, k. 66v/a: „*albus corvus* (*proverb<ium>*) – rzadka rzecz”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *kruk* 1 (gdzie najstarsze poświadczenie odnotowano dopiero z 1650 r.).

k. A4/11–12 (Jez 123–124): nie mniejszy dziw i to, Żeby tyránná przedsię náwet nie zábito – *náwet nie zábito* – ‘na koniec nie zabito’, por. komentarz do KochProp, s. 8/26–9/1 (82–83).

Kochanowski przywołuje apoftegmat Talesa, tak spolszczony i skomentowany przez Bieniasza Budnego m.in. cytatem z Iuv. IV, 10, 112–113 (przeł. J. Sękowski), por. PlutBBud, k. F2v (I, 179): „Tenże spytány, co by mógł z trudnością widzieć, powiedział: «Najtrudniej widzieć tyránná stárego». ¶Tyrán dla okrucieństw rzadko który przychodzi do stárości, bo – jáko mowiá – «Tyrannorum semper est exitus tragicus» [Tyrani zawsze kończą tragicznie]. I poetá o nich toż pisze: «Ad generum Cereris sine caede et vulnere pauci Descendunt reges et sicca morte tyranni» [Do zięcia zaś Cerery bez mordy, bez rany Rzadko zejdzie król wielki, rzadko tyran krwawy]”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *tyran* 1.

k. A4/13–14 (Jez 125–126): Á by nieprzyjacielskiéj dobrze uszedł bróni, Domowéj sie sposobem żadnym nie uchróni – *by* – ‘choćby’, por. np. KromRozm III, k. L3: „By też dobrze nic wedle urzędu nie sprawował, dosyć iż ... urzędnicze miejsce dzierży”. Por. np. Cic. *Inv.* II, 49, 144: „Alexandrum, qui apud Pheraeos in Thessalia tyrannidem occuparat, uxor sua, cui Thebe nomen fuit, cum simul cubaret, occidit” („Nad Ferejczykami w Tesalii zdobył władzę tyran Aleksander. Pewnej nocy jego żona, Teba, zabiła go, gdy spał z nią w łóżku”, zmodyfikowany przekład K. Ekes).

k. A4/15–A4v/10 (Jez 127–154): Więc po wtóré ... Krasné pádły ściány, Turówla już nie jego, Nieszczérdá, Kosiány – po zakończeniu kampanii inflanckiej Krzysztof Radziwiłł wraz z ojcem Mikołajem Radziwiłłem „Rudym” 17 lipca 1579 r. wyruszył ze Świdra pod Połock, wyprzedzając główne siły królewskie. W trakcie oblężenia Połocka stoczył bitwę pod murami twierdzy Sokół, a następnie blokował stacjonujące tam wojska, by nie przyszły na odsiecz obleganemu Połockowi.

k. A4/15 (Jez 127): po wtóré – ‘ponownie, po raz drugi’, por. np. HistAl, k. F7: „Przedtym niedawno prosiłiśmy was i teraz po wtore prosimy, ábyście nam przyszli ná pomoc”.

k. A4/15 (Jez 127): z dobrym sercem – ‘odważnie, dzielnie’, ale też ‘z nadzieją (na wygrana)’, por. np. BielKron, k. 411v: „z dobrym sercem i nádzieżą ciągnął zá ludem swym, którego miał wszystkiego około trzydzieści tysięcy pieszego i konnego”, KochPs, s. 28/3–4 (20, 1–2): „Wsiádaj z dobrym sercem, o królu cnotliwy, I w dobrą godzinę ná swój koń chętniwy”.

k. A4/17 (Jez 129): z króla polskiego huffy postępował – ‘poruszał się razem z oddziałami Batorego’.

k. A4/18 (Jez 130): gwiazdyś sprzyjǎźliwé sobie obiecował – ‘liczyłeś na przychylny los (zapisany w gwiazdach)’, por. Iuv. 16, 3–4: „Me pavidum excipiat tironem porta secundo Sidere” („Niech mnie, boǎźliwego rekruta, przyjmie brama obozu pod szczęśliwą gwiazdą”). Sł. XVI wyrażenie *gwiazdy sprzyjǎźliwé* notuje tylko raz, w tym miejscu.

k. A4/20 (Jez 132): Ciebie śrzodkiem i swoim nǎczyniém być przyznał – ‘uznał ciebie za swój instrument i narzędzie’, konstrukcja składniowa *accusativus cum infinitivo* nawiązuje do frazeologii biblijnej, por. np. WujNT, s. 38: „Bog ... jest przedniejszy sprawcǎ i pirwsza przyczynǎ skutku tego, ǎ ludzie tylko sładzy i nǎczynia Jego, czyniǎcy wedle wolej, rozkazǎnia i ustǎwy Jego”. Por. też Aug. *Serm.* 335K [*In anniversario depositionis episcopi*], 6: „Quid est dicere: «Pugna Dei est haec», nisi: Deus per me pugnat; me ipso quasi vase suo utitur?»” („Cóż innego znaczy: «To jest Boża walka» [= 1. Reg 17/47], niź «Bóg za moim pośrednictwem walczy, używa mnie jak swego narzędzia?»”). Słowo „vas” oznacza zarówno ‘naczynie’, jak i ‘narzędzie’.

k. A4/21 (Jez 133): hárdé ... krócić – ‘poskramiać przepełnionych pychǎ’, por. np. Mącz, k. 208v/a: „*mansevefacio* – kroćę, upokorzam”, KochPs, s. 132/29–30 (89, 19–20): „Ty pychę morskǎ króciysz, Ty nieujeżdżoné Wǎly jego hámujesz pod niebo wzniesioné”.

k. A4/21 (Jez 133): butnym rogów przytrzcć – por. komentarz do k. A3v/1–2 (Jez 81–82).

k. A4/22 (Jez 134): Mordérzá dusz niewinnych z liczby żywych wytrzcć – ‘wymazać z grona żywych mordercǎ niewinnych’; *mordérz* – ‘morderca’, por. np. ModrzBaz, k. 79: „Wiele jest inszych świǎdectw w *Písmie Świętym* o karǎniu morderczow”.

Zwrot *wytrzcć z liczby żywych* Sł. XVI notuje tylko raz. Kochanowski naśladuje autorów klasycznych, por. np. Cic. *Quinct.* 15, 49: „ex numero vivorum exturbatur” czy Sen. *Dial.* VI, 3, 3: „eximes te numero vivorum”, nawiǎzując do fraz biblijnych, por. Dan 13/53b (Leop): „Innocentem et iustum non interficies” („Niewinnego i sprǎwiedliwego nie zǎbijesz”) i Ps 68/29a (Leop): „Deleantur de libro viventium” („Niech wyglǎdzeni bǎdǎ z ksiǎg żywiǎcych”), por. przekłǎd poety, KochPs, s. 101/17 (69, 61): „Wymaź je z ksiǎg żywotnych”.

k. A4/23 (Jez 135): w téj spólnéj potrzebie – ‘w tej wspólniej (polsko-litewskiej) wyprawie wojennej’, por. np. PaprPan, k. Aa4v: „Porzeby tǎk-że żadnej też nie omieszkǎją I mǎżnie sie z pogǎny zǎwsze ugǎniǎją”, ModrzBaz, k. 110v–111: „do celu strzelǎjąc, kopiǎją z sobǎ się potykǎjąc, niechby się jǎk do potrzeby ćwiczyl i gotowǎli” oraz komentarz do KochSat, k. C/24 (396).

k. A4/24–25 (Jez 136–137): przodków swoich ... Nie wydałéś – por. komentarz do k. A2v/9 (Jez 25).

k. A4/25 (Jez 137): zǎ poczǎtki – ‘od poczǎtków’, por. np. KwiatKsiǎż, k. K3v–K4 (o dzieciach): „ǎ przeto jesliże sie dobrym rzeczam ǎ wyborniejszym nǎukam za poczǎtku przyzwyczǎją, tedy ty między inszemi bǎdǎ mieć nǎpierwsze i jǎkoby wodzǎ ich zǎwzdy naśladowǎć bǎdǎ”.

k. A4/25–26 (Jez 137–138): témi ... tryby – ‘tym sposobem’.

k. A4/27–28 (Jez 139–140): juź masz tǎk sławę uczciwǎ, Przez którǎ ludzie godni i po śmierci słyǎǎ – por. Hor. *Carm.* IV, 8, 28: „dignum laude virum Musa vetat mori” („mǎżowi godnemu chwałǎ Muza nie pozwala umrzeć”, w przekłǎdzie Strykowskiego, por. StryjKron, k. Bv: „Nie dǎdǎ umrzeć wiersze godnym mǎżom nigdy”). Por. też KochFrag, s. 51/21–22 (Śm 11–12): „Wszystko to jǎko trawǎ czǎsu swégo minie, ǎle sławǎ poczcziwǎ i po śmierci słyǎnie” czy Smolik, s. 98/1–2 (V, 7, 37–38): „Śmierć prǎwa nie ma na sławę poczcziwǎ, Przystojne sprǎwy i po śmierci żywǎ”.

k. A4/29–31 (Jez 141–143): Niech przypomnié, gdy twego ojczǎ ... Król przed sobǎ był posłał – na wieść o posiłkach 10 000 piechoty, które Iwan IV Groźny skierowǎł do wsparcia załogi połockiej, 17 lipca 1579 r. Stefan Batory wysłał pod twierdzę woj-

ska pod wodzą Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, jego syna Krzysztofa „Pioruna” i piechotę węgierską dowodzoną przez Bekiesza, por. Łabędź, s. 79–80, oraz komentarz do k. A4/15–A4v/10 (Jez 127–154).

k. A4/30 (Jez 142): Bekieszá w rycérskich sprawách ćwiczoného – Kacper Bekiesz h. własnego (Gáspár Bekes de Kornját, 1520–1579), magnat i dowódca węgierski od lata 1577 pozostający w służbie Rzeczypospolitej. W czasie wyprawy połockiej dowodził zaciężną piechotą węgierską. Na jego temat zob. HeidBellum, s. 79 / HeidWojna, s. 83–84, a także por. komentarz do k. A3v/14 (Jez 94).

k. A4/32–A4v/2 (Jez 144–146): Przed nimiś mężnie przyszedł pod połockie ściány, Broniąc, by ludzi w zamek nic nie przybywało, Á z zamku áby ich téż nic nie ubywało – por. komentarz do k. A3v/14 (Jez 94). Rolę awangardy „Pioruna” i Bekiesza podkreślały anonimowe wykazy moskiewskich zasług wojennych Krzysztofa Radziwiłła, por. ResMos, k. 1v: „Anno 1579 eodem Rege ad oppugnandam Polotiam tendente cum milite Lituanico et Gasparo Bekessio, qui tum temporis praefuit militi Ungarico, praemissus, civitatem amplissimam et populosisissimam primus circumsevit” („W roku 1579, gdy ten sam król ciągnął pod Połock, by go oblegać, z wojskiem litewskim i Kasprem Bekieszem, który wtedy dowodził wojskiem węgierskim, Krzysztof Radziwiłł, wysłany przodem, pierwszy obległ to wielkie i bardzo ludne miasto”) oraz PostępkWoj, k. 48, gdzie pojawia się również wątek odcięcia nieprzyjacielskich posiłków od twierdzy: „Przed krolew Stefanem i wojskiem jego idąc naprzód z żołnierzami litewskimi pod Połock przeciw moskiewskiemu, obegnął Połock i nie przepuścił nań żadnej pomocy od nieprzyjaciela aż do przyciągnięcia poden krola Stefana”.

Na te same aspekty operacji wojskowej zwracały uwagę wcześniejsze poematy ku czci „Pioruna”, Gradowskiego, por. GradHod, k. E3v (746–752 – cytat w komentarzu do k. A3v/14 [Jez 94]), oraz Rymszy, który pod tytułikiem: „Krysztof Radziwił z swoim dworem i żołnierzmi litewskimi i Węgrami, ktorzy przy p<ánu> Bekeszu Kásprze byli, napierwej Połocko obegnáli” zapisał m.in., RymszaDeket, s. 11–12 (4, 11–16):

Przeto naprzód hetmáná zá rzekę polnego
Przeprawił ze wszystkimi żołnierzami jego,
Zaraz téż i Bekiesza z Węgrami wyprawił,
Áby sie za hetmánem zá Dżwinę przeprawił.
Wojewoda wileński zá Węgry sie wozil,
Á syn jego Moskwie już szpetnie száblá grozil.

k. A4v/3–4 (Jez 147–148): Nie śmiał sie tám wychylić z bystrého Sokoła Mężny hetman Szeremet, krył sie prawie zgoła – *z bystrého Sokoła* – ‘z nieokielznanego (niezdobytego) Sokoła’ (cecha ptasiego eponimu została przeniesiona na twierdzę); *krył sie prawie zgoła* – ‘otwarcie się chował’.

Twierdza Sokół (brlus. Сокал; RymszaDeket, StryjKron, BielKron, GwagKron: *Sokoł*; GradHod: *Soccolla*; PielgAp: *Socolus*; Strubicz, Mercator: *Sokoł*; KochSteph: *Soccola*; jej pozostałości znajdują się na zachód od białoruskiej wsi Кульнева / Kulniewo; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 232; Decyk-Zięba 2004, s. 143; Franczak, s. 244), wzniesiona na polecenie Iwana Groźnego w 1566 r. ok. 33 km na północ od Połocka u ujścia rzeki Niszczy do Dryssy, prawego dopływu Dżwiny, miała silne umocnienia drewniano-ziemne, opatrzone 10 basztami (plan twierdzy z czasów kampanii połockiej w 1579 r. pt. *Socolum arx* dostępny w atlasie Pachołowieckiego [6]). 1 sierpnia 1579 r. wielki książę moskiewski do wsparcia załogi Połocka wysłał z rejonu Pskowa ok. 5 tys. jazdy bojarskiej i Kozaków dońskich pod wodzą Borysa Wasiliewicza Szeina i Fiodora Wasiliewicza Szeremietiewa, które rozłożyły się obozem pod Sokołem, por. RymszaDeket, s. 12 (4, 43–50):

Ten Sokoł od Połocka jedno sześć mil leży,
 Pod który Drysa rzeka bystrym pędem bieży.
 Błotą, jaruhy k temu koło zamku wszędy,
 Kto nieświadom, ną szyję wpadnie lądą kędy.
 Ná tym zamku nátenczas lud był co czelniejszy,
 Dwor kniazia moskiewskiego – mąż nawyborniejszy.
 Kozáctwa też dońskiego huffiec był niemały,
 Ten do strzelby u Moskwy jest lud bárzo śmiały.

Doświadczonemu dowódcy Fiodorowi Wasiliewiczowi Szeremietiewowi (ok. 1540–1592) – cenionemu m.in. przez Strykowskiego, por. StryKron, s. 785: „Sieremiet hetman, mąż wielkiej dzielności” – Kochanowski zarzuca tchórzostwo, gdyż w walce z wojskami Krzysztofa Radziwiłła (por. k. Bv/26–30 [Jez 234–238] oraz komentarz) unikał bezpośredniego starcia, chroniąc się w murach Sokoła, por. HeidBellum, s. 59 / HeidWojna, s. 62: „Ad haec Moscus ..., cum obsideri Polotiam intellexisset, lectissimam totius exercitus partem Borisso Seino et Theodoro Seremeto ducibus subsidio obsessis miserat. Qui cum tuto Polotiam in omnes vias nostris intentis pervenire se non posse existimarent, Sokolae subsisterant ... Miserat initio contra eas copias rex Christophorum Radivilum cum lectis aliquot equitum alis; ... cumque hostis aut intra munitiones, aut suo loco se contineret nec iustam pugnandi facultatem daret” („Moskiewski ..., dowiedziawszy się o oblężeniu Połocka, posłał na pomoc oblężonym sam wybór swego wojska pod wodzą Borysa Szeina i Fiedora Szeremetowa. Ci jednak, nie dowierzając sobie, żeby wobec czujności naszych na wszystkich drogach bezpiecznie do Połocka przekraść się mogli, stanęli w Sokole ... Król wysłał zaraz z początku przeciw temu wojsku Krzysztofa Radziwiłła z kilku chorągwiami wyborowej jazdy ..., atoli nieprzyjacieli już to trzymał się w obrębie murów, już też obierał dogodnie dla siebie stanowiska, a w walkę równą wdawać się nie chciał”).

Po zdobyciu Sokoła Szeremietiew został wzięty do niewoli i przysiągł wierność Stefanowi Batoremu. Po podpisaniu traktatu pokojowego w Jamie Zapolskim został wykupiony za 20 000 florenów (6857 rubli i 7 soroków futer sobolich – najwyższy spośród ówczesnych okupów za jeńców rosyjskich) i pod koniec października 1583 wrócił do Wielkiego Księstwa Moskiewskiego.

k. A4v/5 (Jez 149): *Szczęście sie to Gryffowi ... chowáło* – ‘szczęście to było pisane Gryfowi’ (*chowac się* w znaczeniu przenośnym: ‘być przeznaczonym’, por. np. SkarŻyw, s. 536: „Chował się Rzym jako pierwsze miasto ... pierwszemu apostołowi Piotrowi” i marginał: „Rzym sie Piotrowi Ś<więtemu> chował”), tj. zaszczyt przyjęcia kapitulacji Sokoła 11 września przypadł nowo mianowanemu hetmanowi wielkiemu koronnemu, wojewodzie podolskiemu Mikołajowi Mieleckiemu h. Gryf (ok. 1540–1585), zob. HeidBellum, s. 72–74 / HeidWojna, s. 75–78; StryKron, s. 784–785; BielKron 1597, s. 765–766; TrzecCarm, s. 350: *Triumphus Moscoviticus ... Stephani I*, 59–66; KochSteph, k. D4/22–D4v/2 (550–552). Kochanowski pisze, że poddanie się twierdzy czekało na Mieleckiego, ponieważ wcześniej zwycięską potyczkę pod Sokołem stoczył Radziwiłł, por. k. Bv/26–30 (Jez 234–238) i komentarz. Do tego ustępu *Żezdy* nawiązywał Melchior Pudłowski, fraszka *O Sokole* sławiąc militarny sukces Mieleckiego, por. PudłFr, s. 43 (1–8):

Ba, mógłci sobie Sokół wylatywać górę,
 Lecz mu przedsię Mielecki szpetnie podart skórę,
 Zmięszał go równo z ziemią! Tām moskiewska siła
 Mocy swęj wszytkięj zaraz żałośnie pozbyła.
 Doświadczył Sokoł Gryffá, jákiéj jest dzielności,
 Bo jeszcze do tych czasów oplakuje kości

Swęgo rycerstwá, które męźnie poráżoné,
 Á ná koniec i w popiół k temu obróconé.

k. A4v/6 (Jez 150): Nie zájrzál Orzeł, gdyż mu zgárdło sie dostało – *zájrzeć* – ‘zazdrościć’, por. np. GórńDworz, k. Hh8: „Ále w miernem dostátku ludzie, nie májác sobie czego zájrzeć, żywá bezpiecznie á jeden pod drugim dołu nie kopa”; *zgárdło* – ‘do syta, po gardło’, formacja przyimkowa analogiczna do wyrażenia *zgęba* (niekiedy pisana rozdzielnie: *z gęba*, podobnie jak *z gardło*) ‘tyle, ile zmieści się w ustach’. Kochanowski w swej poezji użył jej tylko raz, w tym miejscu. Krzysztof Radziwiłł – jego metonimią jest herbowy orzeł, do którego został przyrównany na początku utworu (por. komentarz do k. A2/11–24 [Jez 1–14]) – nie był zazdrosny, gdyż wystarczająco nasycił się już innymi zwycięstwami.

k. A4v/7 (Jez 151): Tám kniáz Połocko strácił – *kniáz* – ‘wielki książ moskiewski’, tj. Iwan IV Groźny. Po blisko trzytygodniowym oblężeniu przez wojska Rzeczypospolitej 30 sierpnia 1579 r. Połock (por. komentarz do k. A3/25 [Jez 73]) skapitulował. Zob. też StryjKron, s. 783–784; BielKron 1597, s. 761–765.

k. A4v/7–8 (Jez 151–152): Sokół z pérzynámi Áż pod niebo wyleciał we-spół z obróńcámi – *pérzyna* – ‘zgliszcza, spalenisko’, por. np. Mącz, k. 120/a: „*favilla* ... – perzynká álbo zágászone rzeżewie, pyrzyná”. Kluczem wyliczenia twierdz zdobytych przez wojska polsko-litewskie są ekwiwokacje dotyczące ich nazw, por. k. A4v/3–4 (Jez 147–148), A4v/7–10 (Jez 151–154), B/3–4 (Jez 179–180) i komentarze; zob. też Decyk-Zięba 1993, s. 239. Wzmianka *Sokół pod niebo wyleciał* stanowi zarówno aluzję do natury ptasiego eponimu, jak i do faktu spalenia twierdzy – jej jodłowe ogrodzenie zajęło się od płonących kul, którymi została ostrzelana, i pożar ogarnął całą warownię, por. StryjKron, s. 784–785: „W tenże czas Mikołaj [Mielecki], wojewodá podolski, hetman koronny, z polskim i z niemieckim wojskiem, przebywszy przez most z strugow uczyniony Drysse rzekę, pod Sokół przyciągnął ... Potym kulámi żeláznymi rozpalonymi nászy ná kilku mieścách zamek zápalili, á gdy ogień wziął moc, wnet Moskwá, zwátpiwszy o obronie zamkowej, przez bramę do Nissy wytoczyli sie ku bitwie. Ále ich Polacy z száńców, á potym Niemcy pieszy strzelcy w zamek i w ogień zásię wpárli, sámi też zápalczywiej Moskwę goniąc, do zamku się werwáli. Tám wnet kratę Moskwa spuściłá z bramy, ták iż Polacy i Niemcy w zamku zápalonym z Moskwá zámknieni ná óslep się rowná niebezpiecznością siekli. Á gdy záś nászy od száńców kratę w bramie z wielką pracą przelomili, dopiro się Moskwá z zamku gorájącego wysypátá, tákże nászy ránni i opaleni wespołek z nimi. Tám się dopiro okrutná bitwá zstáłá, bo Niemcy żadnego Moskwiciná nie żywili, ták iż ich cztery tysiące zbitych ná plácu poległo”.

k. A4v/9 (Jez 153): Susza wyschłá – ekwiwokacyjna aluzja do zdobycia twierdzy Susza (błrus. *Cыма*; Pachołowiecki, StryjKron, BielKron 1597: *Susza*; GradHod: *Sussa*; Strubicz: *Sosza*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 233; Franczak, s. 245), którą w 1566 r. na przesmyku między jeziorami Ostrowki (Astrauki) i Temenica (Ciemienica), ok. 48 km na południowy wschód od Połocka, na polecenie Iwana Groźnego zbudowano na planie czworokąta, wyposażając w 6 baszt i 2 bramy (plan twierdzy z czasów kampanii połockiej w 1579 r. pt. *Sussa arx* dostępny w atlasie Pachołowieckiego [7]). Jej lokalizację tak opisał Heidenstein, por. HeidBellum, s. 50 / HeidWojna, s. 51: „*Sussam vero singulari consilio Lituaniā versus in lacu, qui Turovliam emittit, loco munitissimo aquisque undique circumdato, agitans iam animo bellum Lituanicum Vilnamque opinione praeciptions sedem bello futuro posuerat. Itaque natura ante munitissimam opere communierat omnique apparatus bellici genere instruxerat, pauca ut praesidia instructora eo haberet*” („Suszę zaś osobiwym pomysłem zbudował przeciw Litwie na jeziorze, z którego rzeka Turowla bierze początek, w miejscu niedostępnym, bo wodą dokoła oblanym. Miał już wtedy widać wojnę z Litwą na myśli, przeznaczając Wilno na cel przyszłej wyprawy. Miejsce więc, samo

w sobie nader obronne, obwarował sztuką i zaopatrzył w wszelkie potrzeby wojenne, jakoż był to jeden z najlepiej zaopatrzonych zamków”).

Ponieważ Susza była zamkiem trudno dostępnym i obsadzonym dużą załogą, nie spieszo się z jej obleganiem, licząc na to, że po odcięciu dostaw żywności podda się sama. Dopiero kiedy przechwycono listy Iwana Groźnego do załogi Suszy z poleceniem zniszczenia zapasów prochu i dział, wysłany przez hetmana Mieleckiego wojewoda połocki Mikołaj Dorohostajski wezwał załogę do poddania się, gwarantując jej wolność. W ten sposób 6 października 1579 r. przejęto Suszę razem ze zgromadzonym tam prochem i sprzętem wojskowym, por. StryjKron, s. 785: „Potym wojewodą połocki Mikołaj Dorohostajski Moniwid, po odjáhaniu krolewskim z Połocká, wziął Suszã, zamek nád wielkim jeziorem obronny, przez dobrowolne podanie, tráktując z wojewodą Rutajem Suskim i z Moskwą przez Fracă Żuká. Á gdy im przyrzekł dobrowolne wyjście z ruchomymi mąjetnościami do Moskwy, wyszło ich w liczbie 6000. Á wojewodá połocki z rycerstwem litewskim i z polskim do zamku Suszej wjáchał dnia 6. páździerniká, gdzie wziął dział wiétszych 21, hakownic 136, rusnic długich 123, prochu beczek 100, ktore 400 cetnarow ważyły, kul żeláznych wiétszych od dział 4822 i inszego sprzętu za<m>kowego i żywności bárdzo wiele”. Zob. też HeidBellum, s. 69, 76 / HeidWojna, s. 73, 80–81; BielKron 1597, s. 767; KochSteph, k. D4v/5–7 (554–556).

k. A4v/9 (Jez 153): Sitná zbył – ‘stracił Sitno’. Zamek Sitno (błrus. Сітна; Pachołowiecki, RymszaDeket, StryjKron: *Sitno*; GwagKron: *Symo*, *Syna*; Strubicz: *Sitno*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 233; Decyk-Zięba 2004, s. 142; Franczak, s. 244) zbudowany był na planie trójkąta z czterema basztami w górnym biegu Połoty przy drodze do Łucenia, ok. 45 km na północny wschód od twierdzy połockiej (dziś teren wsi Маюе Сітна / Maloje Sitna; plan twierdzy z czasów kampanii połockiej w 1579 r. pt. *Sitna arx* dostępny w atlasie Pachołowieckiego [5]). Kiedy zaczęło się oblężenie Połocka, 4 sierpnia 1579 r. oddziały litewskie i węgierskie najechały i spaliły zamek Sitno, którego załoga mogła przyjąć z odsieczą Połockowi (zob. HeidBellum, s. 51 / HeidWojna, s. 52; StryjKron, s. 783). Pod tytułikami: „Sitno i Kozijány, zamki moskiewskie, zá posłaniem pána wojewody wileń<skiego>, nawýsz<ego> hetmá<ná> W<ielkiego> Ks<ięstwa> Lit<ewskiego>, z ludem od Połocká Michálá Fronckowiczá, sługi swego, spalone” oraz „Zámek Sitno spalone” tak opisał zdobycie twierdzy Rymsza, por. RymszaDeket, s. 17–18 (5, 85–90 i 105–110):

Nim sie był polny hetman od Sokoła zwrocił,
Hetman wielki w inszy kraj drugi lud obrocił,
Myśląc o tym, jakby krol był z wojskiem w pokoju,
By Moskwa nie trwożyła połockiego boju.
Z ktorym ludem Michálá Fronckowiczá posłał,
Áby swoim przemysłem jako Sitná dostał.

...

Piesz w zamek wdarli sie, pobrali wsze łupy,
Ogniewi dali strawić moskwicińskie trupy.
Strzelbá wszytká zgorzáła i wielka, i máła,
Lecz wojewod moskiewskich piechotá dostała,
Ktorych do Fronckowiczá, jáko do hetmáná,
Oddali z uczciwością, on do swego pána.

k. A4v/9 (Jez 153): Krasné pádły ściány – kolejna ekwiwokacja dotyczy zdobycia twierdzy Krasne (błrus. Красны; Pachołowiecki, Strubicz: *Krasne*; StryjKron: *Krasna*, *Krasne*; zob.

Decyk-Zięba 1993, s. 227; Decyk-Zięba 2004, s. 126; Franczak, s. 242), wzniesionej w 1564 r. na polecenie Zygmunta Augusta i w tym samym roku przejętej przez wojska moskiewskie. Zbudowano ją na planie trójkąta między jeziorami Ciotcza (dziś Павульскае / Pawulskie) i Berezowskim, ok. 40 km na południowy wschód od Połocka (plan twierdzy z czasów kampanii połockiej w 1579 r. pt. *Crasna arx* dostępny w atlasie Pacholowieckiego [4]). Fraza Kochanowskiego, znacząca dosłownie: 'upadły rosły ściany', odnosi się do drewniano-ziemnych umocnień tego zamku, który 31 lipca 1579 r. opanował 170-osobowy oddział złożony z kozackiej załogi pobliskiego zamku Uła oraz litewskiej piechoty Franciszka Żuka, por. HeidBellum, s. 50 / HeidWojna, s. 51–52: „His Kransam superadiunxerat, superiori in loco itidem ad Lituaniarum spectante. Kosakki igitur Lituani Francisco Suko duce ad belli suscepti famam in finibus globo facto Krasnam noctu repente scalis admotis adorti praesidio munitionibusque ac satis magna commeatus copia una cum castello potiuntur” („Dodać jeszcze należy Krasne, zamek leżący na wzgórzu, również przeciw Litwie zwrócony. Kozacy więc litewscy na pierwszą wieść o wojnie [1579 r.] zebrawszy się kupą na granicy, napadli pod dowództwem Franciszka Żuka nocną porą na Krasne: przystawiwszy drabinki, opanowali zamek wraz z załogą, bronią i znacznymi zapasami żywności”). Zob. też StrykKron, s. 783.

k. A4v/10 (Jez 154): Turówla już nie jego – twierdzę Turowlę (błrus. Туроўля; StrykKron, Strubicz, BielKron 1597: *Turowla*; GwagKron: *Turowla, Turewla, Turonla*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235; Decyk-Zięba 2004, s. 147; Franczak, s. 245), w 1566 r. zbudowaną na planie czworokąta z pięcioma basztami przy ujściu rzeki Turowlanki do Dźwiny, ok. 20 km na południowy wschód od Połocka (plan twierdzy z czasów kampanii połockiej w 1579 r. pt. *Turowlia arx* dostępny w atlasie Pacholowieckiego [8]), najpierw zaatakowała litewska rota piechoty Franciszka Żuka, która została odparta. Dopiero po zdobyciu Połocka pod Turowlę odkomenderowano rotę litewskie kozackiej husarii Marcina Korcza oraz piechoty starosty ulskiego Konstantego Łukomskiego, a na wieść o nadciągających wojskach załoga zamku 4 września 1579 r. uciekła tylną bramą. Kiedy jednak parę dni później świętowano jego zdobycie, spłonął od przypadkowo zaproszonego ognia. Pod marginalnym tytułikiem „Turowla wzięta i spa/ona” tak opisał te wydarzenia Strykowski, por. StrykKron, s. 784: „Á w tym wojewoda wileński Mikołaj Rádziwil, hetman wielki, zá wołą krolewską wyprawił kilka ufow Kozaków z kniżiem Konstantynem Łukomskim pod Turowlę, ktorých obaczywszy Moskwá, á mniemájac, iż wszystko wojsko dobywáć ich ciągnie, wnet inszá bramą, wojewodow sámých zostáwiwszy, uciekli. Á ták wojewodowie, od swych opuszczeni, 4. dnia wrześniá zamek cały podáli ze wszytką strzelbą, prochy i spiżá. Ktory potym nászy w kilku dni, ledwo mu się obrádowawszy, gdy kniáz Łakomski kazał z więtszych dział pod dobrą myśl strzeláć, spalili, ták iż lekko nábyte lekce zginęło”. Zob. też HeidBellum, s. 59, 69 / HeidWojna, s. 61, 72–73; BielKron 1597, s. 765–766.

k. A4v/10 (Jez 154): już nie jego, Nieszczérdá – warownia Nieszczerda (błrus. Нешчарда; StrykKron: *Nieścierda*; BielKron 1597, GwagKron: *Niscierda*; Pacholowiecki: *Nieszczierda*; Strubicz: *Nieszczierda*; Mercator: *Niscierda*; Makowski: *Nieszczierda*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 230; Decyk-Zięba 2004, s. 131; Franczak, s. 243), ok. 1563 r. przez Iwana IV Groźnego zbudowana ok. 50 km na północ od Połocka, swą nazwę wzięła od jeziora Nieszczerdo. Została zdobyta 13 grudnia 1579 r. przez oddziały pod wodzą wojewody połockiego Mikołaja Dorohostajskiego, por. StrykKron, s. 786, pod marginalnym tytułikiem „Nieścierdá ubieżóna”: „Tegoż roku grudniá miesiáć 13. dnia Jan Dorohostajski Moniwid, wojewodá połocki, Nieścierde, zamek od Moskwý niedawno ugruntowány, ubieżał i spalił. Gdzie czterech wojewod á mężczyzny, niewiast i dzieci 1000 nászy pojmalı, á od mieczá i od ognia, gdy zamek zewsząd gorzał, przez 2000 Moskwý, upornie się, ále próżno, broniáć, zginęło”. Zob. też HeidBellum, s. 89 / HeidWojna, s. 95; BielKron 1597, s. 768.

k. A4v/10 (Jez 154): już nie jego ... Kosiány – po zdobyciu Sitna lekkie oddziały litewskie pod komendą podkomorzego połockiego Michała Frąckiewicza Radziwińskiego 23 lipca 1579 r. spaliły niewielką twierdzę Koziany (błrus. Казьянскі замак; Pachółowiecki, Makowski: *Kosian*; RymszaDeket: *Koziany*; StryjKron: *Kosiany*, *Kossiany*; GwagKron: *Kościąna*; Strubicz, Mercator: *Koziana*; Makowski: *Kosian*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 227; Franczak, s. 242), w 1563 r. zbudowaną na planie trójkąta nad rzeką Obol (wypływającą z jeziora Jezierszcze) ok. 60 km na północny zachód od Połocka (plan twierdzy z czasów kampanii połockiej w 1579 r. pt. *Cossianum arx* dostępny w atlasie Pachółowieckiego [3]), por. RymszaDeket, s. 18 (5, 113–116):

Za tąż jedną posługą Koziany spalili,
Do obozu sie zdrowo wszyscy nawrócili,
Których wszystkich posługi pánu wojewodzie
Pán Fronckowicz zalecał, iż służyli w zgodzie.

Zob. też HeidBellum, s. 50 / HeidWojna, s. 52; StryjKron, s. 783.

k. A4v/11–24 (Jez 155–168): Szczęśliwy Rádziwile, ... I przy męskiej urodzie serce niełękliwe – ustęp przejął poeta z KochEpRadz, k. A2v/29–A3/10 (47–60 – tam komentarz do tych wersów), wprowadzając jedynie drobne zmiany redakcyjne.

k. A4v/16 (Jez 160): nie ustąpisz stopą – ‘nie ustąpisz na stopę’, tj. wcale, por. np. Mącz, k. 44/a: „*negat unquam se a te pedem discessisse* – powie, że od ciebie stopy nie odstępował”.

k. A4v/25–32 (Jez 169–176): Jáko tedy dzielnością, ták i przedniejszemi Urzędy przodki swoje ścigasz ... próżno by sie tego dokupował – również ten passus jest powtórzeniem wersów KochEpRadz, k. A3/21–28 (71–78 – tam komentarz do tych wersów), w dwóch miejscach zaktualizowanym.

k. A4v/26–29 (Jez 170–173): za swémi Służbami pocziwémi zostałeś Wielkiego K hetmáństwu podkánclérzym Księstwá Litewskiego. Páństwo tróćkieć téż dano – *páństwo tróćkie* – ‘kasztelania trocka’, por. np. BielKron 1597, s. 733: „dawszy państwo krakowskie Wáłentemu Dębieńskiemu, kánclerzowi koronnemu, dał mu pieczęć mniejszą”, RymszaDeket, s. 17: „Krzysztofowi Radziwiłowi dano państwo trockie”.

Poeta zaktualizował pierwotną lekcję KochEpRadz, k. A3/24–26 (72–74): „za swémi Służbami poćziwémi zostałeś Wielkiego Podczászem i hetmánem Księstwá Litewskiego”, gdyż 16 października 1579 r. za zasługi podczas kampanii połockiej Krzysztof Radziwiłł otrzymał od Batorego przywilej na kasztelanię trocką (por. komentarz do k. A/8–9 [Jez tytuł]) i po ustąpieniu jego ojca król mianował go podkanclerzym litewskim (por. komentarz do k. A3v/9–11 [Jez 89–91]). Analogiczny ustęp znajduje się w poemacie Rymszy: „Tegoż roku 1579 Krzysztofowi Radziwiłowi dano państwo trockie i podkánclerstwo W<ielkiego> Ks<ięstwa> Lit<ewskiego>, á podczástwo spuścił”, por. RymszaDeket, s. 17 (5, 79–84):

Król, widząc w swym hetmanie postępki nadobne,
Podał miejscá w swej rádzie osobie podobne:
Dał mu kásztelaniją trocką stárodáwną,
Dał i pieczęć litewską, zdobiąc cnotę jáwną,
By tuż przy jego boku do rady zasiádał,
Krzywdy jego poddanych przed nim opowiadał.

k. B/1 (Jez 177): Roku zásię drugiego – mowa o drugim roku działań wojny polsko-rosyjskiej, 1580, tzw. kampanii wielkołuckiej; por. k. B/3–4 (Jez 179–180) i komentarz.

k. B/1 (Jez 177): Jánusz twarz obrócił – tj. rozpoczął się nowy rok, por. łacińskie wyrażenie Cic. *Quinct.* 12, 40: „anno vertente” (‘po upływie roku [dosłownie: przy obrocie roku]’). Na cześć Janusa, boga o dwóch twarzach, z przodu i z tyłu głowy, od 153 r. p.n.e. pierwszy miesiąc rzymskiego roku nosił nazwę *Ianuarius*. Por. Ov. *Fast.* I, 65–66: „Iane biceps, anni tate labentis origo, Solus de superis qui tua terga vides” („Dwugłowy Janusie, źródło sunącego cicho naprzód roku, który jako jedyny z bogów widzisz to, co masz za plecami”), Serv. *Comm. Aen.* VII, 607: „anni ... esse deum illa res probat, quod ab eo prima pars anni nominatur, nam ab Iano Ianuarius dictus est” („Że jest bogiem roku, dowodzi to, że pierwsza część roku ma od niego nazwę, gdyż od Janusa został nazwany styczeń – *Ianuarius*”), a także Jana Dantyszka *Ad Ianum* (1–2): „Iane, novi bifrons pater et qui claviger anni Diceris, et solus qui tua terga vides” („Janusie o dwóch twarzach, ojcie i kluczniku Nowego roku, co swój grzbiet oglądasz”, przeł. A. Kamińska), BielKron, k. 131v (o Rzymianach): „Janusa, ktorego za bogą walecznego mieli á málowali o dwu twarzach, rozumiejąc, iż wiedział przysze rzeczy i przesze” i StryjKron, s. 14: „Á tego ... Grekowie i Łacinnicy Jánuszem miánowali á o dwu czołach i twarzách go málowali, jednę z przodku, drugą z tyłu, zowiąc go *Ianum bifrontem* ... K temu rok od niego nowy zówždy poczynáli, nazwáwszy jęgo imieniem pierwszy miesiąc *Ianuarius*”.

Na gdańskim egzemplarzu pierwodruku (PAN Gdańsk, sygn. Dm 3432.8°) czytelnik z końca XVI lub początku XVII w. lekcję druku: „Jánus* twarz obrócił” uznał omyłkowo za błąd zece-ra, dopisując obok: „*error typographicus: *Jan<us>*”.

k. B/2–6 (Jez 178–182): Mars wszystkie furyje ná Moskwę wyrócił. Już, bo z Łuków nie strzela ... Z Wieliżá i z Uświatá, z Newlá wyrzucony, Jezierzyszczu, Zawłociu nie mógł dáć obrony – analogiczne wyliczenie pod tytułikiem: „Arces Moschis bello ereptae” („Zamki odebrane Moskalom w wyniku działań wojennych”) dał na początku swego poematu Gradowski, por. GradHod, k. B–Bv (13–16):

Sussa tibi, Soccolla tibi, Polocia dives,
Uswatum Velisumque tibi, Lucumque celebre
Eruptum est, Nevela etiam Zavolociaque ingens,
Fortunae ergo vides mutatum in devia cursum.

[Wyrwano ci Suszę, Sokół, bogaty Połock i Uświat, Wieliż, Łuki przesławne, Newel też i rozległą Zawolóc, widzisz więc, że Fortuna ze szlaku zboczyła.]

k. B/2 (Jez 178): furyje ná Moskwę wyrócił – ‘zapalczywy gniew skierował przeciw Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu’, por. np. RejZwierc, k. 80v: „Ábowiem gniew bez rozmysłu – tedy go mądrzy ludzie nie zowá gniewem, ále furią á szaleństwem”.

k. B/3–4 (Jez 179–180): Już, bo z Łuków nie strzela, sájdak mu i strzały Ogniem królá polskiego wszystkie wygorzały – podobna do poprzednich (por. k. A4v/3 [Jez 147] i A4v/7–10 [Jez 151–154] oraz komentarze) ekwiwokacja, wykorzystująca homonimie słowa *luk* oraz polskiej nazwy twierdzy Wielkie Łuki; *już bo* – inwersja: ‘bo już’; *sájdak* – por. komentarz do KochEpRadz, k. A3/19 (69); *wygorzały* – ‘spłonęły’, podmiotem tego i następnego zdania jest wielki kniaź moskiewski.

Silnie umocniona twierdza Wielkie Łuki (ros. Великие Луки; RymszaDeket, GwagKron: *Wielkie Łuki*, *Łuki Wielkie*; BielKron, StryjKron: *Wielkie Łuki*; GradHod: *Velicolucus*; PielAp: *Velicolucum*; Strubicz: *Wielkiluk*; Mercator: *Wifiluk*; Makowski: *Wielkie Łuki*; KochSteph: *Grandes Luci*; zob. Alexandrowicz, s. 66; Decyk-Zięba 1993, s. 235–236; Decyk-Zięba 2004, s. 149) nad rzeką Łowacją była najważniejszym celem kampanii Stefana Batorego z 1580 r., por. HeidBellum, s. 79 / HeidWojna, s. 122: „Vielkoluki, ac si ‘magna prata’ diceres, ab amplitudine ac frequentia

urbis, circumiacentis regionis totius amoenitate atque cultu nomen acceperunt. Arcis in modicum tumulum subductae, qui omnibus fere ex partibus lacu altissimaque valle, quae lacum undique ambit, continetur, a meridie et oriente, a qua una sola parte lacus non coit, imam partem Lovatus fluvius ambit, angusta omnino semita inter lacus et suas ripas relicta, quae eodem, quo arx ac flumen ipsum, flexu in longitudinem sinuatur. Vallo circumdata erat amplissimo, qui non modo privatorum aedificiorum, sed templorum ipsorum, quae frequentia in ea sunt, pinnaculorum conspectum accedentibus eripiebat. Ad has munitiones turres Germani cuiusdam artificis opera scienter dimensas complures, unam vero a fronte, qua ab oriente inter lacum ac flumen patet, omnium firmissimam ac amplissimam adiecerat” („Wielkołuki, tyle co ‘wielkie łuki’, otrzymały nazwę od swej rozległości i wielkości, tudzież od pięknej i uprawnej okolicy, w której leżą. Zamek położony na niezbyt wysokim kopcu, oblewa prawie ze wszech stron jezioro, które znów otacza zewsząd obszerna równina. Od południowego wschodu w miejscu, gdzie jezioro nie dochodzi, płynie u stóp zamku rzeka Łowacz, a wąska tylko ścieżka między jeziorem a rzeką ciągnie się łukiem wzdłuż rzeki, okalając zamek. Wał otaczający zamek był tak wysoki, że zbliżającym się zakrywał widok nie tylko domostw, ale nawet i szczytów cerkwi, których tam jest mnóstwo. Nadto pobudował jakiś mistrz niemiecki kilka baszt umiejętnie rozłożonych. Najmocniejsza i największa była od czoła, od wschodniej strony, pomiędzy rzeką a jeziorem”).

Po pięciodniowym oblężeniu załoga dowodzona przez Fiodora Oboleńskiego-Łykowa 5 września 1580 r. poddała płonąca twierdzę. Zdobywcom nie udało się ugasić pożaru i gdy ogień dotarł do prochowni, nastąpił wybuch, który zniszczył większą część warowni oraz znajdujące się w niej działa. Zob. ZborDiar, s. 195–203; DziałDiar, s. 221–234; Nowiny, k. B4–C3v; HeidBellum, s. 76–86 / HeidWojna, s. 119–135; StryjKron, s. 788–789; BielKron 1597, s. 772–774; KochSteph, k. E2/14–18 (620–624).

k. B/5 (Jez 181): Z Wielizá ... wyrzucony – zamek Wieliz (ros. Велиж; Rymsza-Deket, StryjKron, BielKron 1597: *Wieliz*; GradHod, KochSteph: *Velisium*; Strubicz, Mercator: *Wielisch*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235; Decyk-Zięba 2004, s. 149) zbudowano nad rzeką Dźwiną w 1536 r., por. HeidBellum, s. 73 i 75 / HeidWojna, s. 112 i 115: „Postquam Moscoviae duces alibi occupatis regibus Poloniae dicionis suae regionem eam fecissent, castrum etiam Velisio veteri nomine retento, contra praesidium Vitepsciense eum communierant. Ex instituto praeterea suo cum ab aliis partibus, tum maxime cis Dunana, a qua tam Velisium, quam Vitepscia et quod postea conditum fuit, Surassum sita sunt, quod eam minime patere vellent, invarum silvarum obiectu impederant ... Est Velisium spatio satis amplo turribusque novem munitum. Ad meridiem atque orientem Duna flumine, a septentrione rivo quodam, qui per lacum in Dunam ibidem infra castrum illabitur, ab omnibus partibus, maxime vero ab occidente, altissimis fossis ambitur” („Gdy kniaziowie moskiewscy krainę tę podbili, korzystając z kłopotów, które królów polskich w innych stronach zatrudniały, wtedy, chcąc sobie zapewnić jej posiadanie, zbudowali przeciw Witebskowi zamek Wieliz, dawną zachowując nazwę. Ażeby zaś tę nową posiadłość uczynić nieprzyjacielowi zupełnie niedostępną, zapuścili nieprzebyte lasy, osobliwie po tej stronie Dźwiny, gdzie leżą i Wieliz, i Witebsk, i później założony Suraz ... Wieliz jest to zamek duży, dziewięciu basztami warowny. Broni go od południa i wschodu rzeka Dźwina, od północy potok, który naprzód uchodzi w jezioro, a następnie do Dźwiny poniżej zamku się wlewa, ze wszystkich zaś stron, a zwłaszcza od zachodniej, rów niezmiernie głęboki”). Zob. też opis twierdzy DziałDiar, s. 212–213.

Sześciusetosobowa załoga Wieliza obleganego przez wojska pod wodzą Jana Zamoyskiego poddała się 6 sierpnia 1580 r., por. StryjKron, s. 786–787: „Tegoż dnia [29 lipca 1580] Jan Zamoyski kanclerz koronny wyciągnął z Witebską do Wieliza, zamku moskiewskiego, z ośmiu tysięcy ludu pieszego i jeźdnego, a obegnawszy on zamek szesnaście mil od Witebską, przyroddenim

miejscą nad Dźwiną i mocnymi ścianami i basztami, tudzież rycerstwem moskiewskim obronny, pierwszego prawie dnia zbił zastawę i obronę moskiewską z bląnkow i z baszt, tak iż się pędkiem udało. A tak piątego dnia od oblężenia, przez podanie przymuszone, 6. dnia sierpnia w sobotę wziął pan Jan Zamoyski kánclerz koronny Wieliz ... ze wszystką strzelbą, żywnością i rozmałą spizą. Tamże dwá wojewodowie pojmani, Párolin Bruczow i Wasil Basmakow, á inszå wszystkå Moskwå według wiary dány wolno puszczona”. Zob. też DziałDiar, s. 208–214; ZborDiar, 189–190; Nowiny, k. A3v–B; HeidBellum, s. 72–74 / HeidWojna, s. 112–116; BielKron 1597, s. 770–771; KochSteph, k. E2/7–13 (613–619).

k. B/5 (Jez 181): z Uświátå ... wyrzucony – litewska twierdza Uświat (ros. Усымы; RymszaDeket, StryjKron, BielKron 1597, GwagKron: *Uświat*; GradHod: *Uswatum*; Pachołowiecki, Mercator: *Uswiat*; KochSteph: *Uswatum capis*; zob. Alexandrowicz, s. 63; Decyk-Zięba 1993, s. 235; Decyk-Zięba 2004, s. 148; Franczak, s. 246) z czasów Witolda, usytuowana na wzgórzu między jeziorami i nad przepływającą przez nie rzeką Uświatą, była trudno dostępna. W 1566 r. zdobyły ją wojska Iwana IV Groźnego. Por. RymszaDeket, s. 21 (6, 63–68):

Moskwå, ufajåc miejscu, nå jåkim stał zamek,
Nie dopuszczali nåszym z swymi żadnych gadek.
Bo ten zamek nå mocnym miejscu bårzo stoi,
Błota pod nim ze dwu stron, że sie nie ostoi
Żadną miårå i pieszõ, by zimå natęzsza,
Å ze dwu stron jeziorå obronå niemniejsza.

Otoczonå 15 sierpnia 1580 r. przez wojska polsko-litewskie pod wodzå Mikołaja Radziwiłła „Rudego” twierdzę poddano następnego dnia. Wraz z nią zdobyto 8 dział, 50 hakownic oraz składowanå tam żywność i amunicję. Gdy dwa dni później zjawił się pod Uświatem Batory, wojewoda wileński przekazał mu zajęte umocnienia, por. HeidBellum, s. 77 / HeidWojna, s. 118: „Usviata in modico colle intra duos lacus ac flumen Usviatam sita, ab occidente Usiniana lacu, ab oriente altero, Usviata, a meridie flumine eiusdem nominis, qui per utrumque lacum decurrens ad Surassum in Dunam influit, clauditur. Coeperat ad arcem admovere munitiones iussu Palatini Vilniensis cum Lituanis Georgius Sokolinscius. Huic cum Ungari se adiunxissent atque una nocte admirando labore ad portas tam prope, unde telum adici posset, fossa perducta, contenti scloppetorum ictu neminem in adversa turri consistere paterentur, nomine simul et adventu regio, quem ex latissimis castrorum spatiis ab castello in omnes subiectos campos despectum habente cognoverant, territi, qui in praesidio erant, deditionem eodem, die fecerunt” („Uświat leży na niewielkim pagórku pomiędzy dwoma jeziorami a rzeką Uświatą. Zamku broni od zachodu jezioro Usmań, od wschodu drugie jezioro, Uświat, od południa rzeka tegoż nazwiska, która przepłynąwszy oba jeziora, pod Surazem wpada do Dźwiny. Jął się naprzód szanćować do zamku z rozkazu wojewody wileńskiego [scil. Mikołaja Radziwiłła «Rudego»] z swymi Litwinami Jerzy Sokoliński. Wsparli go Węgrzy i pracując z zadziwiającym pośpiechem, podszańćowali się w ciągu jednej nocy tak blisko pod bramę, żeby i pociskiem dorzucił, strzelcy zaś strzelali z rusznic bez ustanku tak celnie, że naprzeciw wieży nikt ukazać się nie śmiał. Wtedy załoga zamku, przerażona imieniem i obecnością królewską, domyśliwszy się jej po rozległości obozu, który z zamku, mającego widok na całą u stóp jego rozpostartą okolicę, dobrze widziała, jeszcze tego samego dnia się poddaje”). Zob. też ZborDiar, s. 191–193; Nowiny, k. B4; RymszaDeket, s. 21–23 (6, 57–124); StryjKron, s. 787; BielKron 1597, s. 772; KochSteph, k. E2/13–14 (619–620).

k. B/5 (Jez 181): z Newłå wyrzucony – na twierdzę newelską (ros. Невель; StryjKron, BielKron 1597, GwagKron: *Newel*; GradHod: *Nevela*; Mercator: *Niwel*; KochSteph: *Neulia*; zob.

Decyk-Zięba 1993, s. 229–230; Decyk-Zięba 2004, s. 131), zbudowaną na półwyspie jeziora Newel, ok. 50 km na południowy zachód od Wielkich Łuk, składały się dwa połączone murem zamki. Od 8 sierpnia 1580 r. bezskutecznie oblegały je oddziały pod wodzą Mikołaja Dorohostajskiego. Dopiero 22 września, po zwycięstwie pod Toropcem, Batory mógł wzmocnić ich siły i 29 września twierdza została zdobyta, por. HeidBellum, s. 90 / HeidWojna, s. 138–139: „Iam cum Usviatae rex esset, Nicolaum Dorohostaiscium, palatinum Polotiensem, ad Nevelam oppugnandam miserat, quod ea via a Lukis regredi constituerat ... Sita Nevela est supra Lukos Lituania versus in complexu lacus, ex quo eiusdem nominis fluvius se derivat ... Cum pro numero praesidii non satis multi milites iique in hoc genere belli nunquam antehac versati convenissent ab eaque parte, qua lacus castrum alluens difficiliorem oppugnationem faciebat, loco minus opportuno obsidere eam instituisent ... Lukis in potestatem redactis primum ex atratis quinquentos eo rex misit, haud multo post etiam Ioannem Bornemissam cum Ungarorum cohortibus et maioribus tormentis aliquot ... Bornemissa ... ab ea parte, qua cum continente coniungitur, proxime hostium munitiones maximo militis labore fossas promoverat ... Tanto silentio ad munitiones hostium pervenerat, ut non prius ab illis sentiretur, quam miles ad incendendum parietem missus moenibus ignem subiceret. Qua re ita hostes perculsi fuerunt, ut subito, nequicquam reclamantibus praefectis, deditionem facerent. Itaque opresso mox incendio integra in potestatem venit” („Jeszcze z Uświata wyprawił był król Mikołaja Dorohostajskiego, wojewodę połockiego, pod Newel, gdyż mu ten zamek zawadzał w drodze, którą z Łuk wracać zamyślał ... Leży zaś Newel powyżej Łuk od strony Litwy. Oblewa go niemal wkoło jezioro, z którego wypływa rzeka tego nazwiska ... Siły jednak oblegających były w stosunku do obleżonych za małe, żołnierz z tego rodzaju wojną dotąd nieobyty, a na domiar rozpoczęto obleżenie w miejscu nieodpowiednim, bo od strony, gdzie jezioro zamek oblewa i dobywanie wielce utrudnia ... Dopiero po zdobyciu Łuk posłał król najpierw 500 czarnej piechoty [Jana Zamoyskiego], a wkrótce potem [Jana] Bornemissę z Węgrami i kilku większymi działami ... Bornemissa ... przyszańcował się od strony ładu z niezmiernym trudem w samo pobliże zamku ... Wtedy tak cicho podkradli się nasi pod zamek, że nieprzyjacieli dopiero wtedy ich spostrzegł, kiedy już żołnierz wysłany do podpalenia parkanu podkładał ogień. Okoliczność ta takiego strachu napędziła załogę, że mimo oporu wojewodów, poddała się natychmiast. Ogień wkrótce ugaszono i zamek nietknięty dostał się w nasze ręce”). Zob. też DziałDiar, s. 259–262; StryjKron, s. 789; BielKron 1597, s. 775; KochSteph, k. E3/6–8 (651–653).

k. B/6 (Jez 182): Jezierzyszczu ... nie mógł dać obrony – załoga Jezierzyszczu (błrus. Езярышча; StryjKron: *Jezierzyszczu, Ozieryszczu, Ozieryszcze*; BielKron 1597: *Jezierzyszczu; Pacholowiecki: Ozieryszczu; Strubicz: Ojezericz; Mercator: Ozcerczisce; Makowski: Ozieryszczu; KochSteph: Oseriscum*; zob. Alexandrowicz, s. 63; Decyk-Zięba 1993, s. 227; Decyk-Zięba 2004, s. 134; Franczak, s. 241), twierdzy na krańcu województwa połockiego na jeziorze Jezierzyszczu, ok. 80 km na północ od Witebska i ok. 17 km na południe od Newla, odosobnionej po jego zdobyciu, poddała się 12 października 1580 r., por. HeidBellum, s. 92 / HeidWojna, s. 143 (przekład poprawiony): „Captis Lukis et Nevela, Ileseriscia, quindecim a Nevela millibus passuum, tanquam sinu nostrorum praesidorum undique cincta relinquebatur. Qui in praesidio erant, ab omni defendendi sui spe interclusos se videntes deditionis spem regi fecerunt. Itaque missus eo Radivilus, Palatinus Vilnensis, antequam Nevela rex discederet, in deditionem eos accepit” („Po zdobyciu Łuk i Newla pozostawało jeszcze Jezierzyszczu, 3 mile od Newla odległe, dookoła niemal opasane naszymi zamkami. Załoga tego zamku, zważywszy w możliwość obrony, okazywała jakąś skłonność do poddania. Król wysłał tam Radziwiłła, wojewodę wileńskiego, który przyjął kapitulację twierdzy, zanim król wyruszył z Newla”). Zob. też DziałDiar, s. 268; StryjKron, s. 789; BielKron 1597, s. 776; KochSteph, k. E3/9–10 (654–655).

k. B/6 (Jez 182): Zawłociu nie mógł dać obrony – pod zbudowane na wyspie jeziora Podsoz Zawołocz (ros. Заволочье; BielKron 1597: *Zawłocie*; StryjKron: *Zawołocie*; Gwag-Kron: *Zawłocie*, *Zawołocie*; Strubicz, Makowski: *Zawołocz*; Mercator: *Zawołocz*; KochSteph: *Saulotia*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 236–237; Decyk-Zięba 2004, s. 153), „który zamek jako káczká prawie na wodzie siedzi a przystępu z żadnej strony nie ma” (BielKron 1597, s. 776), 2 października został wysłany Jan Zamoyski z piechotą i jazdą węgierską pod wodzą Gabriela Bekiesza oraz z działami. Dramatyczne oblężenie, które szczegółowo opisał Heidenstein (Heid-Bellum, s. 92–99 / HeidWojna, s. 143–153), skończyło się kapitulacją załogi i przejściem warowni 23 października 1580 r. Zob. też DziałDiar, s. 263–270; StryjKron, s. 789–790; BielKron 1597, s. 776–777; KochSteph, k. E3/11–15 (656–660).

k. B/7–8 (Jez 183–184): Z Uświatá, pod któryś ty z żołnierzmi przodkował, Swój, jako należało, urząd odprawował – *pod któryś z żołnierzmi przodkował* – ‘pod którym ze swoimi podkomendnymi byłeś jako pierwszy’, por. np. GórniDworz, k. C3: „Á ty, Kostká, nie mniмай, iżemci przodkować kazał, ábych ciebie za najmędrszego rozumiał, ále dlatego to uczynił, ábyś nie musiał, náзад zostawszy, nic nie powiedzieć”; *swój urząd odprawował* – tj. sprawował urząd hetmana polnego litewskiego, por. k. A3v/9–11 (Jez 89–91) i A3v/15–16 (Jez 95–96) oraz komentarz do k. A3v/9–11 (Jez 89–91).

W czasie kampanii wielkołuckiej wojska Mikołaja Radziwiłła „Rudego” i Krzysztofa „Pioruna” jako pierwsze 14 sierpnia 1580 r. pojawiły się pod Uświatem (por. komentarz do k. B/5 [Jez 181]), o dzień drogi wyprzedzając wojska koronne (siły litewskie poprzedzał jedynie zwiad kozacki pod wodzą kasztelana połockiego Jana Wołmińskiego), por. ZborDiar, s. 190: „Przed królem J<ego> M<i>ł>ością idzie naprzód w mil kilka z ludźmi lekkimi pan Wołomiński, kasztelan połocki, który Kozaki rozsyła zawždy przed sobą dla języków (dostawają, ale tak nieznacznie, a nie dziw, bo moskiewski wszyszek lud i chłopstwo godne albo na zamki do osadzenia, albo do wojska zagnał). Po nim pan Krysztof Radziwił, kasztelan trocki i hetman polny Wielkiego Księstwa Litewskiego, ze wszystkimi litewskimi żołnierzami z wolantaryjuszów z Litwy dwa posiłki za nim. Pan wojewoda wileński Mikołaj Radziwił z ostatkiem litewskiego wojska ze wszymi ichmóściami pany ciągnie. W tem też wojsku nie ma-ż nic, jedno wszystko wolontaryjusze”.

Fakt ten podkreślały też spisy moskiewskich przewag „Pioruna”, zarówno polskojęzyczne, por. PostępkWoj, k. 48v: „Zamek Uświat obegnał, pod który przyszedł mu z wojskiem na ratunek godnej pamięci ojciec jego, naonczas wojewoda wileński i hetman W<i>elkiego> Ks<i>ęstwa> L<i>teńskiego>, który wzięli pod nieprzyjacielem, nim Krol J<ego> M<i>ł>ość tam był nadciągnął z zadnim wojskiem swym”, jak i łacińskie, por. ResMos, k. 2: „Anno 1580, cum idem Stephanus Rex Wielikolukos expeditionem adornaret, eundem Palatinum cum certa parte exercitus praemisit, cui etiam adiunxit Ianussium Ducem ab Ostrog Castellatum Cracoviensem, cuius sororem ille ipse Palatinus tum temporis in matrimonio habuit ... Cumque sub castrum Uswiatense venisset, is ipse Castellanus egregie Moscose exceptit et excursions ipsorum repressit” („W roku 1580, gdy ten sam król Stefan przygotowywał wyprawę na Wielkie Łuki, wysłał przodem tegoż wojewodę z pewną częścią wojska, przydając mu księcia Janusza Ostrońskiego, kasztelana krakowskiego, którego siostrę miał wówczas wojewoda za żonę ... Kasztelan przybył pod zamek Uświat i tam dzielnie stawiał opór Moskalom, powstrzymując ich wypady z twierdzy”).

Punkt ów włączali do panegirycznych pochwał także poeci, przed Kochanowskim choćby Rymsha, który pod marginalnym tytułikiem: „Pan trocki z swoim ludem i żołnierzmi naprzód idzie ku Uświatu od Witebská” tak opisał kolejność wojsk zmierzających pod twierdzę, por. RymshaDeket, s. 20 (6, 51–56):

Wnet pan trocki przed krolew z swym ludem wziął przodek,
Jak jest tego obyczaj w wojszcze i porządek:

Szedł przed krolem w kilku mil, krol powoli *zá* nim,
 Tam straż i wszystkie sprawy należały ná nim.
 Ácz i tám użył drogi, Ty, Boże, wie<s>z jakiej,
 U nas w Litwie i ścieszki wąskiej nie má-ż takiej!

Zob. BielKron 1597, s. 772.

k. B/9–10 (Jez 185–186): Skądeś *zá*s przed wszystkiémi, ják w tańcu rej wiodąc, Pod Wielkiéś Łuki przyszedł, namniéj sie nie bojąc – *ják w tańcu rej wiodąc* – tj. przewodząc, prowadząc, spetryfikowane porównanie odnosiło się do prowadzenia korowodu tanecznego, por. Mącz, k. 52/b: „*choragus* – który rej wodzi” oraz np. GliczKsiąż, k. K6: „ktory w kacie sam tylko około jednego preceptorá sie zawią, naprzod nie może mieć żadnej bezpieczeństwa, którą ząwsze ludzie u ludzi stoją i niemáły pożytek á rej między inszemi dzierzą”, Rej-Zwierc, k. A4v: „Rej bowiem, jáko mówią, ty sam w Polsce wodzisz, W naszym polskim języku ty sam przodkiem chodzisz” i 266: „Rozumem i polszczyzną wiele ich przechodzisz, Á práwie w niej, ják mówią, ty tylko rej wodzisz”. Rysiński policzył je w poczet zwrotów przysłowiowych (RysPrzyp, nr 1522): „Rej wiedzie”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *rej*.

19 sierpnia rotę Krzysztofa Radziwiłła znów jako pierwsze wyruszyły oblegać Wielkie Łuki (przed nimi szła jedynie awangarda kozacka kasztelana połockiego Jana Wołmińskiego). Dzień później ruszyły spod Uświata oddziały Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, a dopiero 21 sierpnia główne siły koronne wraz z królem (ZborDiar, s. 191). Udział w forpoczcie podkreślały spisy moskiewskich wiktorii Krzysztofa, por. PostępkWoj, k. 48–48v: „Pod Wielkie Łuki, zamek moskiewski, przed krolem Stefanem wprzod, przed wszystkim wojskiem z żołnierzami litewskimi idąc, mając pod swoją sprawą księcia Janusza Ostrońskiego, terazniejszego pana krakowskiego, szablą i ogniem fortunnie tę drogę, gromiąc często na różnych miejscach nieprzyjaciela K<rola> J<ego> M<iłości>, uprzętał”.

Pod tytułikiem: „Pan troc<ki> przed wojski z ludem naprzod pod Łuki Wielkie ciągnie” wzmiankował ów fakt także Rymsza, por. RymszaDeket, s. 23 (7, 1–4):

Gdy już ludzie z támtego miejsca sie ruszyli,
 Pánu trockiemu przodek zaráztem zlecili.
 Tenże i teraz po drogach sam osadzał ząwždy,
 Jakich zążył trudności z pracą, wie to káždy.

Por. też GradHod, k. E3v (759–764) pod tytułikiem: „Christ<ophorus> Radivilo ad Velicolucum” („Krzysztof Radziwiłł pod Wielkimi Łukami”):

Quid referam, quas tu curas, quos mente labores
 Passus sis? Lucum rex noster Marte vetustum
 Cum peteret, quoties tectis exclusus et atra
 Nocte graves tuleris caeli, intractabiles, iras
 Inter saxa iacens pernox sociusque ferarum
 Montibus aut gelidis, aut horrifera speluncis?

[Cóż powiem o tych troskach, o trudach tych, jakie w sercu cierpiełeś? Gdy król nasz o Łuki walczył pradawne, ilekroć to dachu nad głową pozbawiony, gdy czarna noc zapadała, ciężki i przykry gniew nieba znosiłeś, wśród skał leżąc przez noc całą obok zwierza dzikiego pośród gór lodowatych lub grot, co zimnym dreszczem przejmują?]

Również po założeniu wspólnego obozu pod Wielkimi Łukami rankiem 27 sierpnia Batory pod twierdzą pierwszego wysłał Krzysztofa Radziwiłła, por. RymszaDeket, s. 25–26 (8, 4–10):

„Panie trocki, ty naprzód z swym ludem rycerskim
 Ciągni prosto pod zamek, szykuj w polu huffy,
 W krótkim czasie nąd Moskwą będziem mieć tryumfy” –
 Rzekszy to, krol odjechał do obozu swego.
 Pan trocki nie odwleczął rozkazania jego,
 Bo nie jedno był gotow iść w pole pod zamek,
 Cnotą, która w nim kwitnie, słaby aż do blanek.

Zob. też ZborDiar, s. 197; DziałDiar, s. 224.

k. B/11–12 (Jez 187–188): *Ná káždy dzień zwierzyną królá obsyłając – Świeżego Moskalá mu w łykách posyłając – ná káždy dzień* – ‘każdego dnia, codziennie’, por. np. Mącz, k. 394/a: „*singulis diebus* – ná każdy dzień”, 123v/b: „... *quotidie* ... – ... ná każdy dzień ...”; *królá obsyłając* – ‘posyłając w darze królowi’, por. np. LatHar, s. 628: „rącz je miasto świeckich pociech, ktorými wzgárdzili, duchownemi i niebieskimi hojnie i często ob-syłác”; *w łykách* – ‘związanych, spętanych’, tj. wziętych do niewoli, por. np. RejZwierc, k. 245: „Jednego w łykach wiodą”, BielRozm, s. 11: „Przedaj też ty, jáko chcesz, Włoszku i Niemczyku, Wszak cię zá to urzędnik nie powiedzie w łyku”.

Kochanowski odwołuje się do epizodu, który miał miejsce w obozie polsko-litewskim ran-kiem 29 sierpnia. Tak zrelacjonowano go w DziałDiar, s. 228: „Tegoż dnia przywiodła Litwa królowi dziesięć więźniów Moskwy, bojarskich dzieci, a powiedali, że ich dwa tysiąca pogromili sześć mil od obozu królewskiego, którzy na nie przyszli, takim sposobem: Litwa posłała dwieście koni w picowanie. Ci picownicy mieli przed sobą straż, którzy trafili na moskiewską straż, jeno z lasu wyszli ... Straż moskiewska zaraz tył podała i przywiedli nasze na Moskwę ... Nasi je bili, na wielką miłę goniąc, aż noc zaszła. Tak się zgadzali, że ich na placu zostało trzechset, w rzece Łowaczy nie mało ich też potonęło, a dziesiąci pojмали”, tak w ZborDiar, s. 198: „Rano pan trocki Moskwy 10. więźniów oddał, których byli pogromili Kozacy z wojska litewskiego, za żywnością jeżdżąc. Niewielu naszych było, a Moskwy przez 300. jezdnych pobili, drugie zgromili”, a tak w ResMos, k. 2: „*Dum enim custodiae nostrae a Moscis prope circumventae essent, Castellanus exigua manu militum comitatus Moscos prosternit et profligat atque custodias nostras Duce ipso exercitus inspectante ex manibus hostium liberat*” („Dzielnością wykazał się również później, pod Wielkimi Łukami. Gdy bowiem nasze posterunki zostały niemal otoczone przez Moskali, kasztelan [trocki] z małym oddziałem żołnierzy pokonał ich i zmusił do ucieczki, na oczach samego hetmana uwalniając nasze stráže z rąk wroga”).

Rymszy, który o tym fakcie wspomniał pod tytułikiem: „29. sierpnia słudzy pana trockiego pułtorá tysiąć Moskwy porázili, kniázikow i synow bojarskich więźniow do pana przywiedli”, Kochanowski zawdzięczał inspirację do porównania związanych jeńców ze zwierzyną oraz infor-mację, że proceder ów często się powtarzał, por. RymszaDeket, s. 27 (8, 43–50):

Álić pędzą przed sobą báchmaty otyłe,
 Ktore niosą związane pány swoje miłe:
 Wszystkie syny bojarskie i kniázikow kilká,
 Już teraz owieczkámí, co stali za wilká.
 Hetman wnet sługom swoim miłe podziękował,
 Więżnie wszystkie krolowi od sług swych darował.
 Co bywáło częścíuchno, poki krol był w Łukach,
 U sług pana trockiego stękał Moskal w rukach.

Por. też RymszaDeket, s. 43–44 (14, 13–15):

Pędzą woły, dobytki, konie, owce, krowy,
Ze wszech stron do hetmána wiodą i obłowy:
Świeżo syny bojárskie mocno powiązane.

k. B/13–14 (Jez 189–190): Teraz sie o Psków bojał, Psków mu w głowie cwałował, Widząc, że wszystko stracił, gdyby Pskowá stradał – podmiotem zdania jest Iwan Groźny: *bojąc się* – ‘obawiać się, martwić się’ (forma, choć rzadsza od *bác się*, w XVI w. była w powszechnym użyciu); *mu w głowie cwała* – ‘zaprzęta mu myśli’, por. np. RejWiz, k. 89v: „Czemu sie już przyuczył, to mu cwała w głowie”, Mącz, k. 288/b: „*nunc iam alia cura impendet pectori* – insze teraz mam stárání ná się, insze mi teraz w głowie cwała”; *Pskowá stradał* – ‘utracił Psków’, por. np. StryGoniec, k. I2: „Tákci Grekowie śláchectwá stradáli, Gdy sie ku zbytóm niezmiernym událi”, KochPieś, s. 39/8–9 (II, 6, 3–4): „Ty sámá powiédz á kres náznác, póki mamy Plákác, gdy przyjaciela miłego stradamy”.

Psków (ros. Псков; RymszaDeket: *Pskow, Pskowo*; BielKron: *Pleskow, Pleszkow, Pskow*; StryjKron: *Pleskow, Pskow*; Mercator: *Plescov*; GradHod, PielgAp, Strubicz, KochSteph: *Plescovia*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 231; Decyk-Zięba 2004, s. 138) był jedną z najsilniej umocnionych twierdz moskiewskich. Por. komentarz do k. A3v/29–32 (Jez 109–112). Dystych Kochanowskiego antycypuje kolejną po połockiej (1579) i wielkołuckiej (1580) kampanię wojny polsko-rosyjskiej, której centralnym punktem było oblężenie Pskowa przez wojska Batorego od sierpnia 1581 do stycznia roku następnego, stanowiąc reminiscencję ustępu poematu Rymszy opatrzonego marginalnym tytułikiem: „Przyczyna próby kniaziá wielkiego moskiewskiego o przymierze u krolá polskiego, wiel<kiego> ks<iążęcia> I<itewskiego> Stefáná”, mówiącego o obawach Iwana Groźnego dotyczących losów obleganego już Pskowa, por. RymszaDeket, s. 72 (21, 61–72):

Bo sie już miał kniaź wielki bárzo ku jednániu,
Po swoim przez trzy látá od krola skaraniu.
Gdy mu zamkow i ludu niemáło ubyło,
Już mu sie dálej czekać tej nędze sprzykrzyło,
Zwłaszcza gdy krol głową swą obległ mocno Pskowo,
Owdzie ziemię plundruje pan trocki surowo.
Krol we Pskowie okrutną strzelbą mury psuje:
Pan trocki pod Stáricą z rycerstwem hárcuje.
Żal mu bárzo, boi sie, áby nie zbył Pskowá,
Tám wielki strách, gdzie miészkał, aż go boli głowá,
Bo już widział nieborak wszędzie dymy wielkie,
Lud sieką, drugi biorą, biorą rzeczy wszelkie.

k. B/15–16 (Jez 191–192): stráchu mu z swéj strony Dodałeś – ‘swoimi działaniami napędziłeś mu strachu’; *dodawać* (czego, komu) w odniesieniu do emocji i wartości duchowych występowało w znaczeniu ‘potęgować, przysparzać’ (w Sł. XVI zwrot *dodawać strachu* notowany tylko raz, w tym miejscu). W ten sposób Kochanowski przechodzi do opisu zagonu Krzysztofa Radziwiłła, będącego tytułowym tematem jego dzieła.

k. B/16 (Jez 192): rozpuszczając ... zagony – ‘rozsyłając po okolicy wojskowe ekspedycje’, por. np. BielKron, k. 406: „wszákże niektórzy rotmistrze, w zagony jeżdząc, wiele wsi spalili i korzyści wywiedli”, StryjKron, s. 335: „Ták Russacy i Litwá, wszierz i wzdłuż zagony rozpuściwszy, Mázowsze biedne ... okrutnie plundrowáli”, a także KochSz, k. B4v/3 (391): „Á báby [scil. hetmanów (figury szachowe)] przed się puścił w zagony”.

k. B/17 (Jez 193): Zagony, które zbożá oraczom nie noszą – poeta wyzyskuje polisemię słowa *zagon*, które znaczy również ‘pas uprawnej ziemi oddzielony zaoranymi bruzdami’, por. np. Mącz, k. 428/b: „*sulco, sulcas, sulcare a. p.* – porzę, wzorywam rolę, zagon czynię”, GostGosp, s. 66: „zagony wysokie orać, folgując temu, áby to tám siał, czego by mógł z onej rolej z najlepszym pożytkiem użyć”, a także np. KochPs, s. 97/15–16 (68, 23–24): „Áleś pogodnym deszczem swój grunt polubiony Nápoił i ochłodził zámárte zagony”.

k. B/18 (Jez 194): s z á b l ę i o g i e ń – frazeologizm o łacińskim rodowodzie: „ferro ignique” (‘żelazem i ogniem’) lub „ferro flammaque” (‘żelazem i płomieniem’), stosowany na określenie niszczycielskich działań wojennych, por. Erasmus, *Adag.* 3711 (*Igni ferroque minari*). Wyrażenie to często wykorzystywano w łacińskich utworach poświęconych wojnom polsko-moskiewskim, zarówno w kontekście zwycięstw Batorego, por. np. TrzecCarm, s. 346–347 (*Triumphus Moscoviticus ... Stephani I*, 16–19):

At Stephanus rerum ob successus vota secundos
Caelesti reddit Domino, sine numine cuius
Nil fit, et Arctoo ferro flammisque sub axe
Vestala hostili late regione triumphat

[A Stefan za pomyślny obrót spraw śle dzięki do Pana niebieskiego, bez którego woli nic się nie dzieje, i spustoszywszy ogniem i mieczem rozległe ziemie nieprzyjacielskie pod północnym niebem, raduje się ze zwycięstwa]

– jak i Krzysztofa Radziwiłła, por. np. ResMos, k. 8: „Magnam exercitus sui partem Illustrissimus Palatinus diligentibus custodiis circa se relictis in diversas hostium partes abire iussit iisque iniunxit, ut omnia ferro et igne vasta et desolata redderent” („Jaśnie Oświecony Książę, zostawiając dla swej obrony odpowiednie strażę, dużą część wojska wysłał w różne okolice zamieszkane przez wrogów, przykazując im, by splądrowali wszystko i spustoszyli ogniem i mieczem, a następnie wrócili do niego do tegoż obozu”), PielgAp, s. 38–39/66 (8): „Non solum enim Basilidem ipsum in fugam vertisti, sed omnes Barbari provincias ferro flammaque longe lateque pervagatus es” („Nie tylko bowiem samego Wasiliewicza zmusiłeś do ucieczki, lecz wszystkie ziemie tego barbarzyńcy, jak długie i szerokie, przemierzyłeś, traktując je mieczem i ogniem”), RysRer, k. A4: „Denique multis villis, oppidis atque civitatibus expugnatis direptisque et agro hostili ad CCC milia passuum igni ferroque devastato” („Wreszcie zdobyli i splądrowali wiele wsi, miasteczek i miast, a wrogie ziemie na przestrzeni 300 mil zniszczyli ogniem i żelazem”) czy GradHod, k. C4v (388–389): „Pars una ad Boream flamma ferroque Ruthenos Invadat” („Jedna część niech na północy ogniem i mieczem natrze na Rusinów”) lub E3v (757–758): „Praeterea gelidas Drissae currentis ad undas Soccolios ferro expugnasti atque ignib<us> atri” („Żelazem i ogniem, co dymi się czarno, Sokoła też poskromiłeś mieszkańców nad lodowatym rwącej Dryssy nurtem”). Zob. też KochSteph, k. D2v/20 (491), gdzie Kochanowski wyzyskał wyrażenie do charakterystyki łupieżczych najazdów Iwana Groźnego.

Frazeologizm cieszył się popularnością również w polskiej wersji językowej, por. np. Miech-Glab, s. 17: „wszytkę onę za Dunajem stronę mieczem i ogniem okrutne zburzyli”, StryjKron, s. 502: „do ziem ojczystych litewskich przyciągnął, które ogniem i mieczem zwojowawszy i popłupiwszy, wrócił się z mistrzem do Rágnety”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *ogień* 44. Chętnie korzystali z niego autorzy piszący o wojnie z Wielkim Księstwem Moskiewskim, por. np. Nowiny, k. A2: „urządzono jest sroższego śródka używác, do obrony wojennej się rzucić, á tego tyranná ogniem i mieczem odpędzić”, jak też o mających wówczas miejsce rajdach Radziwiłłów, Mikołaja „Rudego”, por. np. GłuchWtarg, k. A2 (7–8): „Ktory sie wtenczas spieszył z przejrzenia Bożego

Mieczem, ogniem wojować ziemie moskiewskiego”, C4v (554–555): „Ciagnęli lekkim chodem prosto ku Pskowowi, By ten powiat i mieczem, i ogniem zburzyli”, oraz Krzysztofa „Pioruna”, por. np. RymszaDeket, s. 66 (19, 145–146): „Á ku temu pámiętał słowa paná swego, Áby mieczem i ogniem gubił moskiewskiego”, 73 (marginale) „Powiáty moskiewskie, ktore pan troc<ki>, száblá i ogniem wojując, z ludem przeszedł” i w wersji językowej stylizowanej na rosyjską s. 73 (21, 98): „Uwieś tot kraj szableju i ogniom wojujut”.

Kochanowski – poza *Jeźdzą*, w której wyrażenie to przywołał też w postaci: „wielkie szkody mieczem i ogniem działáli” (k. B2/24 [Jez 264]) oraz „I ogniem kraj moskiewski niszczał, i száblámi” (k. B3/6 [Jez 310]) – korzystał z niego w *Psalterzu Dawidowym*, opisując działania karzącego Boga, por. KochPs, s. 97/9–10 (68, 17–18): „wiałołomnym Polá pustoszy ogniem i mieczem ogromnym”, czy spustoszenia dokonane przez wojska pogańskie, por. KochPs, s. 119/27–30 (79, 25–28):

Ci przez ogień, przez miecz srogi
Zniszczyli Twój lud ubogi,
Miastá i zamki budowné
Położyli z ziemią równé.

k. B/19 (Jez 195): Tyś odnowił zárosłé Witułtowe szláki – brat stryjeczny Jagiełły, wielki książę litewski Witold Kiejstutowicz (ok. 1354–1430), odnosił spektakularne sukcesy w walce z Moskwą: w 1404 r. przyłączył do Litwy księstwo smoleńskie, a w wyniku wypraw łupieżczych na księstwo pskowskie z lat 1406–1409 Psków płacił mu daninę (dopiero w 1510 r. został on przyłączony do Wielkiego Księstwa Moskiewskiego).

Wątek powrotu na Witoldowe szlaki podnoszono w zapisach kronikarskich dotyczących kolejnych kampanii wojny Rzeczypospolitej Obojga Narodów z Wielkim Księstwem Moskiewskim, np. przy przeprawie wojsk Jana Zamoyskiego pod Wieliz w 1580 r., por. Nowiny, k. A3v: „Gdy tedy pan káncierz przedsię postępował, á 30. dnia lipcá do lása przy rzece Dunáju przyjechał, ták była drogá bárzo zarosłá, że Jego M<ił>ość z wojskiem swym, ktory przy sobie miał, żadnym obyčajem prześć nie mógł, gdyż tam drogá, jáko powiádają, od czasow Witowda, książęcia litewskiego, około 200 lát niejeżdżona, ále z miast, wsi i roli puszcza się stałá. Á wszakże 1000 hejdkow naprzód posłał, áby przepráwili drogę, z ktorych 400 straż był położył, á drudzy drzewá i chrosty wycináli i drogę gotowali”. Podobnie o tej przeprawie pisał Joachim Bielski, por. BielKron 1597, s. 771: „Tá drogá nikt przedtym nie chodził, jákoż Wituł przed stem i sześciądziesiąt lat, á wszakże przedsię on tędzy iść umyślił. I záraz w lásy ony piechocie siekierá uderzyć kazał, ták-że mocą wielką drogę onę sobie otworzył. Co mu przyszło z niemálą trudnością, gdyż, jáko to ná bujnej ziemi, lásy gęste i dziwnie wysokie zrosły, ták iż ich nie było gdzie podziewać, drogę uprzátając ... Názájutrz támtędy wojsko szło i przyszło ná jedno miejsce, gdzie niekiedy wieś byłá, wpuł drogi práwie od Wielisza. Támtędy było, przez ktore Wituł budował most, i dziś Kozacy támtó miejsce Witułowym Mostem zowią. Przez toż jezioro hetman zá kilká godzin zbudował most”. Zob. też HeidBellum, s. 72–73 / HeidWojna, s. 113–114 (most Witolda jako „Pons Vitoldi” na rzece Dźwinie oznaczony został na mapie Stanisława Sarnickiego *Situs et ambitus Livoniae ac provinciarum ad flumen Dunae* z 1587 r., rkps Muzeum Narodowego w Krakowie, sygn. VIII–XVI.137A).

Przed Kochanowskim podobnie skomentował rosyjskie podboje „Pioruna” Rymsza, por. RymszaDeket, s. 46 (14, 77–82):

Átożes był brodziłes Wołhę, jákoś racył,
Co i sam kniáz moskiewski práwie dobrze baczył.

Będą potomni ludzie o tobie mówili,
 Będą o tobie pieśni nadobne stroili,
 Będziesz sływał jak Witold po stronach wszelących,
 Boś godzien u wszech ludzi miłości stojących.

Na ślady Witolda, zachowane w legendzie i onomastyce, wojska radziwiłłowskie natrafiły dopiero w głębi Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, o czym wzmiankuje niżej Kochanowski, por. k. B3/25–29 (Jez 329–333) i komentarz.

k. B/20 (Jez 196): znaki – ‘ślady’, por. Mącz, k. 418v/b: „*extant vestigia* – są tego jeszcze znaki”.

k. B/22 (Jez 198): przypomnionę – ‘przypomnę, przywiodę na pamięć’, por. np. RejWiz, k. 116: „Á wszakoż czasu swego, co będzie słusznego, Może się przypomnioną z *Pismá* prawdziwego”, CzechRozm, k. 160: „Lecz to i ná krotce przypomnionę, czegom już był zapomniał”.

k. B/23–24 (Jez 199–200): Już się był król ku Pskowu ruszył z ludźmi świętymi, Á po nieprzyjacielskiej strach się szerzył ziemi – *nieprzyjacielska ziemia* – kalka łac. „*hostilis terra*”, por. np. BielSpr, k. 59v: „Lepiej tu nieprzyjaciela czekać, w ziemi i u siebie, niż tam, do nieprzyjacielskiej ziemi, ciągnąć na niepewną rzecz”, ModrzBaz, k. 104: „Á ták, jeśli się już postanowi skosztować wojny, trzeba się o to stárác, áby wszytká była w ziemię nieprzyjacielską przeniesioná”. Por. Liv. XXIX, 35, 5: „*late fuso terrore belli*”.

Dystych informuje o rozpoczęciu pskowskiej kampanii wojny polsko-moskiewskiej. Początkowo niewielkie jeszcze wojska koronne pod wodzą Batorego wyruszyły w pole 20 czerwca 1581 r. Na maruderów król czekał pod Połockiem, skąd siły zbrojne wyruszyły 21 lipca do Zawołocz, a stamtąd do Pskowa. W czasie narady w Zawołocz 29 lipca postanowiono wysłać wojska litewskie pod wodzą Krzysztofa Radziwiłła na dywersyjny zagon w głąb Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Miały one ubezpieczać główne siły Batorego na linii Biała–Toropiec–Chołm przed posiłkami rosyjskimi, skoncentrowanymi pod Nowogorodem, Twerem i Rzewem. Swój ustęp wzorował Kochanowski na Rymszy, por. RymszaDeket, s. 33 (10, 1–4):

Zátym krol sie do Pskowá z swym ludem obrocił,
 Á onemu rozkazał, aby Moskwę krocil,
 Wszedszy dáleko w ziemię tego okrutniká
 I samego, możeli, przestraszyl nędzniká.

k. B/25–26 (Jez 201–202): Nie chciałeś i ty długo w Witebsku się bawić, Áleś wolał co prędzej z wojskiem się wyprawić – *długo się bawić* – ‘długo się ociągać, długo zwlekać’, por. np. RejKup, k. z4: „Możesz się w tem krotko sprawić, Nie trzebać się długo bawić”, GórnDworz, k. B6v: „Ále już, nie bawiac się dłużej, do rozmowy námienionej podźmy”.

Spod Witebska (błrus. Вітебск; RymszaDeket, Strubicz, Mercator, Makowski: *Witepsk*; BielKron, StryjKron: *Witebsk*, *Witebsko*; GradHod: *Vitepsum*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 236; Decyk-Zięba 2004, s. 150; Franczak, s. 246–247) wojska hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła wyruszyły 5 sierpnia, por. RymszaDeket, s. 34 (10, 31–32): „5 sierpniá pan troc<ki> z Witepská z ludem wyciągnął”:

Potym, gdy już pan hetman, co potrzeba, sprawił,
 Wnet wszytek lud z Witepská porządnie wyprawił.

Tak opisał ich wymarsz Gradowski, por. GradHod, k. C2v (286–292):

Radivilo ergo suis iter indicitque iubetque
 Signa sequi et patrias humeris aptare sagittas.
 Dicto omnes parent portasque animosa per omnes
 Turba coruscatis effunditur obvia signis.
 Dux prior immissis, rapido velocior Euro,
 Fertur equis cursuque attingit protinus uno,
 Quas poscunt omnes votis communibus, oras.

[Radziwiłł poleca więc swoim wyruszyć, za sztandarami rozkazuje podążać, a do ramion strzały przytroczyć ojcowskie. Wszyscy poleceniu posłuszni, więc tłum wśród łopoczących proporców w uniesieniu wylewa się na zewnątrz przez bramy. Hetman na czele, cugli popuściwszy koniom, mknie naprzód szybciej niż Eurus gwałtowny i prostym, jednostajnym szlakiem ku krainom podąża wspólną modlitwą pożądanym przez wszystkich.]

k. B/27 (Jez 203): *szedłeś ku Wieliziu pewnemi nocłégi – pewnemi nocłégi* – ‘korzystając z bezpiecznych miejsc na nocleg’ (w St. XVI, s.v. *nocleg*, błędna definicja leksykalna: ‘forsownym marszem’, także s.v. *pewny* mylnie przypisano tę lekcję do znaczenia: ‘specjalny, wybrany, przeznaczony do jakiegoś celu’, zamiast: ‘zapewniający bezpieczeństwo, chroniący’), por. KochSat, k. Cv/25 (423): „Trzeba mieśca pewnego szukać obozowi” i komentarz.

Spod Witebska wojska litewskie ruszyły na północny wschód do oddalonego o ok. 40 km Suraza, gdzie po przeprawie przez Dźwinę dotarły 9 sierpnia, a następnego dnia pomaszerowały do położonego ok. 40 km na północny wschód Wieliza (ros. Велиж; RymszaDeket: *Wieliz*; Stryj-Kron: *Wieliz*, *Wieliz*; GradHod: *Velisum*; Strubicz, Mercator: *Wielisch*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235; Decyk-Zięba 2004, s. 149), twierdzy nad Dźwiną, gdzie spędzili również 11 sierpnia, por. RymszaDeket, s. 35–36 (11, 3–6): „10. augustá do Wielizá, táńże i 11., milá 1”:

Znowu naprzod sam hetman do Wieliza jáchał,
 Wojská ná zadzie swego wszytkiego poniechał,
 Rozkazawszy, by koniom z przodku fólgowáli,
 Nim by w ziemię moskiewską dalej sie událi.

k. B/28–30 (Jez 204–206): *stámtádeś przeważné wypráwował szpiégi W zie-mię nieprzyjacielską. Drudzy drógi słáli Á w miejscach nieprzebytych przeszcia gotowáli – przewážny – ‘dzielny, odważny’*, por. np. GórnDworz, k. X8v: „Siłá tych męczyzn najdzie, którzy sie nie boją áni mąk żadnych, áni śmierci, á przedsię nie mamy ich zá męźne, zá przewážne, bo to czynią óslep á bez rozumu”; *drógi słać* – ‘wykładać gałęziami drogi (na terenach podmokłych)’.

Informacje o rozesłaniu szpiegów z Wieliza oraz o przygotowaniu dróg do przejścia wojsk przez podmokły teren Kochanowski powtórzył za Rymszą, por. RymszaDeket, s. 36 (11, 7–8):

Á sam sie táń ná pewne śpiegi przysposobił,
 Lud też koło złej drogi wysłał, áby robił.

Por. też GradHod, k. C3–C3v (317–322 i 327–329):

Vix erat ingressus princeps nemus ilice densum,
 Cum mox magnanimos delecta pube maniplos
 Disponit, qui prima aditus molimina tentent,

Proelia qui faciant et qui vestigia lustrent.
Hic silvae occurrunt adituque carentia tesqua
Occiduaeque obstant nebulosa cubilia noctis.

... Silva recedit:

Quaque est difficilis, qua nulla est semita, tendunt
Perrumpuntque aditus et lamas frondibus explent.

[Ledwo książę wkroczył w gęsty las dębowy, wnet dzielne formuje oddziały z wybornej złożone młodzieży, które jako pierwsze nad drogi mają się trudzić przetarciem, wszczynać potyczki mają i śladów szukać uważnie. Tutaj ukazują się lasy i pustkowia bez dojścia, a na przeszkodzie stają chmurne łoże z zachodu nadchodzącej nocy ... Las ustępuje: gdzie ścieżka najbardziej jest niedostępna, gdzie jej wcale nie ma, dostęp wyrabiają, gałęziami wypełniają mokradła.]

k. B/31 (Jez 207): z ludem swym – ‘ze swym wojskiem’, por. np. BielKron, k. 421v: „Włański wojewodą ... wtargnął z ludem swoim do Pokucia” czy wielokrotnie u Rymszy, np. RymszaDeket, s. 11 (4, 22): „Posłał z ludem hetmaną k Połocku co pracę”, s. 45 (14, 63): „Szedł z ludem swym ku rzece Woltzie”, s. 55 (17, 23): „Bliżej z ludem k Toropcu pan hetman sie ruszył”; por. też komentarz do KochEpRadz, k. A3v/12–14 (94–96).

k. B/31–32 (Jez 207–208): Już twoje namioty Zą Dż<wi>ną widać i twę niezwalczonę rotę – *niezwalczony* – ‘niepokonany, niezwytyczony’, por. np. KmitaPsal, k. A4v: „Wsiadaj, a śmiałym sercem, krolu niezwalczony, Ną pyszny koń i do tego wyćwiczony”.

Według Rymszy przeprawa przez Dżwinę (ros. Западная Двина / Zapadnaja Dwina; RymszaDeket, MiechGlab, BielKron, StrykKron: *Dżwina*; GradHod: *Duna, Dunas*; PielgAp: *Duna*; Mercator: *Dzwina (Duna) flu<men>*; KochSteph: *Devina*; Decyk-Zięba 2004, s. 118), ówczesną granicę Księstwa Moskiewskiego, nastąpiła 7–8 sierpnia na tratwach, por. RymszaDeket, s. 34–35 (10, 37–46): „7. i 8. dnia sierp<ni>a wozy przez Dżwinę na płtách przeprawują, a żywność na konie wjuczne biorą”:

Názájutrz po nim wojsko w Surazu stąnęło,
Wozy swoje przez Dżwinę przeprawować jęło.
Nie przez most ani w promy wozy swe wstawiali,
Ale co hetman czynił, oni toż działali:
Kazał drzewą nawiazać mocno wićmi z łozy,
Ną ktorych przewożono jak rzeczy, ták wozy.
Widząc, iż już hetmańskie wozy z drugą stronę,
Wnet sie wszyscy rzucili zą fortele one:
Trzask po lesie od siekier, wali sie drzewiną,
Już sie pletmi ząkryła niemal wszytka Dżwiną.

k. Bv/1–2 (Jez 209–210): Tām mijając głębokie jezioro Łukoje, Przez które ma pośrzodkiem Dżwiną ścieżki swoje – *głębokie jezioro* – typowy epitet charakteryzujący jezioro, w materiałach Sł. XVI notowany 4 razy, por. np. RejPs, s. 95: „gdzie były głębokie jeziora, tām dziś rozkoszując suchymi nogami chodzimy”; *ma pośrzodkiem ścieżki swoje* – ‘przechodzi (przepływa) przez środek’.

Według Rymszy (RymszaDeket, s. 36 [11, 9–24]) po wyruszeniu z Wieliza wojska pod wodzą „Pioruna” szły przez Sieliszczę Jamskie (12 sierpnia), Jam Gorajski (13 sierpnia), Biely Łoch (15 sierpnia) i Szolowę (16 sierpnia), by ostatniego dnia mijając jezioro Łukoje (RymszaDeket:

Łukoję; GradHod, PielgAp: *Lucoius (lacus)*; Makowski: *Lucoie lac<us>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228), według tzw. mapy radziwiłłowskiej Makowskiego z 1613 r. położone w połowie drogi między Wielizem a Białą (dziś ros. Белый / Biełyj). Podobnie jak Kochanowski akwen ów charakteryzował w marginaliach zarówno Gradowski, por. GradHod, k. C3 (317, marginale): „Lacus Lucoius, per quem Duna fluit” („Jezioro Łukoję, przez które przepływa Dźwina”) i E2 (667, marginale): „Lacus Lucoius, per quem Duna fluit, distans quinque miliaribus a Rezovia” („Jezioro Łukoję, przez które przepływa Dźwina, oddalone od Rżewa o pięć mil”), jak i Rymsza: „Przez jezioro Łukoję rzeką Dzwina bieży”, którego wzmianka ma niemal identyczny kształt stylistyczny co dystych *Jezdy do Moskwy*, por. RymszaDeket, s. 36 (11, 25–27):

Tegoż dnia wojsko mimo jezioro Łukoję
Szło, przez które prowadzi Dźwiną wały swoje,
I tam tylko jedną noc koniom odpocznęli.

k. Bv/3–4 (Jez 211–212): Puścileś lud w zagony, á wnet dymy wstały Gęsté ku niebu á wsi budowné gorzáły – *puścileś lud w zagony* – por. komentarz do k. B/31 (Jez 207) i B/17 (Jez 193); *budowny* – ‘okazale zbudowany’, epitet przypisany do charakterystyki miast lub zamków, a nie wsi, jak u Kochanowskiego.

Poeta podąża za relacją Rymszy, wedle której przed rozbiciem kosza w Szolowej pozostający w służbie Radziwiłła Kozacy pustoszyli okolicę, por. RymszaDeket, s. 36 (11, 18–24):

Już też widać z daleką postronne igrzyską,
Już sie dymy jáwiły ná poły z płomieniem,
Miejscy już krew moskiewska ciecze swym strumieniem,
Bo pan hetman Kozakom kazał jedno ziemię
Ogniem psować, ludzie sieć á nie brąć w więzienie,
Áby sie wielkim łupem nic nie obciążáli,
Ná lepsze sie zdobyczy pewnie spodziewáli.

k. Bv/5 (Jez 213): Idąc dálej, Turósno twoje konie piły – w Żarkach nad jeziorem Turosno (RymszaDeket: *Turosno, Turosna*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235) wojska pod wodzą hetmana polnego stanęły 17 sierpnia, zgodnie z tym, co pisze Rymsza pod tytułikiem: „17. áug<ustá> do Żarkow nád jezioro Turosno mil 5 uszli”, por. RymszaDeket, s. 36 (11, 28): „Nad jeziorem Turosna w Żarkach zaś stánęli”.

k. Bv/6–7 (Jez 214–215): zaś ná stárynie drógi złéj użyły, Topiąc sie ná Niedźwiedzim niebezpiecznym Błocie – *zaś* – ‘znów, ponownie’ (w Sł. JK, s.v. *zaś*, odmienna definicja leksykalna), por. np. KochPs, s. 102/3–4 (69, 79–80): „I będą pusté miejscá znowu osádzoné, I dawnym pánom zaś przywróconé”, KochFr, s. 52/13 (II, 26, 15): „Jédź w dobry čás, ábych cię zaś ogládał zdrowo”; *staryna (starzyna)* oznacza ‘nieużytek’, ale znane użycia leksemu z XVI w., opatrywane zwykle jednoznacznym kontekstem lub epitetem (*blotna starzyna, topka staryna*), odnoszą się do znaczenia ‘trzęsawisko, bagno’ (w Sł. JK, s.v. *Starynie* [!], błędna definicja leksykalna), por. np. StryjKron, s. 270: „Tátárowie ... od Litwy przelomieni, ták iż rožno i tám, i sám po lássach, po błotach i stárzynach się rozpiérzchnęli”, 442: „Potym chudziná ... zbłądził w lesiech, bo nie drogą szedł, ále známionując się po słońcu, przez gęste lássy i błotne stárzyny dárł się, gdzie mógł ... i przyszedł, ubłociwszy się i uszárgawszy á jáko łotr oszárpawszy száty po chroście” oraz 4 poświadczenia w cytatach z RymszaDeket, s. 36–37 (11, 29–32 i 37–44 i marginale) niżej w tym komentarzu; *drógi złéj użyły* – ‘zaznały (niewygód)

złej drogi', wyrażenie *zła droga* St. XVI rejestruje 12 razy, por. np. Mącz, k. 451/a: „*deterrima via* – bárzo zła drógá”.

Ciężka przeprawa przez Niedźwiedzie Błoto miała miejsce 18 sierpnia. Jak zaświadcza Rym-sza: „18. áugust<á> wojsko szło przez starynę bárzo topką i zarábaną ná mil pułtory, przećsię uszli w ziemię moskiewską mil 4. Tę starynę Moskwá zowie Niedźwieżoje Błoto”, por. Rym-szaDeket, s. 36–37 (11, 29–32 i 37–44):

Drogá k Moskwie z Smoleńská już naszym ná zádzie,
 Á przed nimi stárzyná wielka ná závádzie,
 Niedźwieżoje Bóloto Moskwá ją názywa,
 Tám nie postála końska nogá jako żywa.
 ...
 Ále tam tę starynę aby mogli przebyć,
 Nie nakładem ni chłopcy, sami jeli robić:
 Jedni drzewo rábają na trzy sążnie wkoło,
 Drudzy gáca, chrost kładąc, topkie błoto ono,
 Inszy drzewo, co jedno na drugim leżáło,
 Zwalájá, aby przećsiu nic nie závádzáło.
 Nie znác było, gdzie hetman abo gdzie paniátko,
 Pokalali sie błotem jak lecie prosiátko.

Poetycki opis przeprawy dał również Gradowski, por. GradHod, k. C4 (360–367):

Ergo viam sternunt incisus undique ramis
 Lituani fortes atque ulvas frondib<us> explent.
 Sudor ibi per membra calet creberque recurrit
 Halitus et nulli mens occubat aegra labori.
 Quid non inde fessa manus, quid strenua virtus
 Non audet? Quo non penetrat Mavortia pubes?
 Fit via momento limusque excinditur omnis
 Strataque Lituas deducit semita turmas.

[Dzielní zatem Litwini, pnie powaliwszy, wycinają drogę i gałęziami błotne wypełniają sito-wie. Pot lśni tam na cieie i oddech szybszy raz po raz powraca, a duch, choć utrudzony, nie poddaje się żadnemu trudowi. Na cóż nie poważy się zmęczone ramię, na cóż cnota niezłom-na? Gdzież to młodzież marsowa nie dotrze? Błyskawicznie droga powstaje, całe błoto znika, szeroka ścieżka litewskie wyprowadza zastępy.]

k. Bv/8 (Jez 216): Rzadko tám w którój było bez chromégó rocie – tj. rzadko w którym oddziale jakimś żołnierzowi nie okulał koń przy tej przeprawie.

k. Bv/9 (Jez 217): W Drog<o>czowieś odpoczął i koniom, i sobie – ‘w Dro-goczowie dałeś wytchnąć zarówno koniom, jak i sobie’, analogiczny związek składniowy *odpo-czywać* (komu, czemu) por. MurzNT, Matth 11/28: „Chodźcie do mnie wszyscy, którzy ciężko pracujecie i obciążeni jesteście, a ja wam odpocznę [= *recreabo vos*]” czy KochPij, k. C4/15 (Pełna 14): „Odpocznémże nogóm kiedy?”.

W Drogoczowie (ros. Дрогочево; Rym-szaDeket: *Drogoczowo*; Strubicz, Mercator: *Drogoczewo*; Makowski: *Drogoczew*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 225) nad górną Dźwiną 19 sierpnia po ciężkiej przeprawie hetman polny litewski zarządził jednodniowy postój: „19. áugustá w Drogoczowie”, por. Rym-szaDeket, s. 38 (11, 57–60 i 12, 1–2):

Gdy z niewymowną pracą tę starynę przeszli,
 Zaráz hetman dla koni, co sie byli zesli
 Przez tak wielkie kłodziny, w błocie zapadając,
 W Drogoczowie kazał stać, dzień odpoczywając.
 Na tym miejscu wytchnąwszy jak koniom, tak sobie,
 Ruszyli sie z noclegu ...

Kochanowski wiernie powtarza informację dwóch wersów tego przytoczenia, RymszaDeket, s. 38 (11, 60 i 12, 1).

k. Bv/10–13 (Jez 218–221): *Názájutrz Filon Kmitá ná posilek tobie I Háráburdá przyszedł – tám Miozá w swym biegu Niehámowána plynie, á cérkieźw ná brzegu Świętėj Pokrówy stoi – przyjść ná posilek* – ‘przybyć jako wsparcie wojskowe’, por. np. KmitaSpit, k. C4v: „Przyszło w tym ná posilek ludu niemáłego ... z kráju indyjskiego”, BielKron 1597, s. 775: „wszákże gdy Bornomissá z Węgry i z dziáły ná posilek mu przyszedł, był krotszy wnet nieprzyjacieli”; *w swym biegu niehámowána Miozá* – przymiotnik *niehámowány* (*niehámowyny*) to typowy epitet określający rwący ciek wodny, por. np. SapEpit, k. A4: „Rzeki bystro szerokie niehámownej wody Weselá się”, KochDryjas, k. A3/3 (55): „Tu Tanew niehámowna San prédki nápawa”; *cérkieźw Świętėj Pokrówy* – ‘cerkiew pw. Opieki Najświętszej Bogarodzicy (Pokrowy)’.

20 sierpnia Radziwiłł spotkał się z posiłkami przysłanymi przez Batorego: jazdą litewską (700 koni) oraz załogą Wielkich Łuk (1300 koni) pod wodzą wojewody smoleńskiego (od 1579) i starosty orszańskiego (od 1566), rotmistrza Filona Kmity Czarnobyłskiego h. Chorągwie Kmitów (ok. 1530–1587), starosty orszańskiego i wojewody smoleńskiego, oraz lekką jazdą Tatarów litewskich (ok. 600 jazdy) dowodzoną przez pisarza wielkiego litewskiego (od 1566), późniejszego kasztelana mińskiego (od 1584), Michała Haraburdę h. Abdank (zm. 1586), doświadczonego wojskowego i wytrawnego dyplomata, który wielokrotnie posłował do Iwana IV Groźnego (zob. też KochFrag, s. 12/4–12 [Ap 19]). Por. np. ResMos, k. 2–2v: „Anno 1581, cum Rex Stephanus Plescoviam versus exercitum duceret, Illustrissimum Palatinum ad sustinendum hostem in Moscoviam praemisit cum milite stipendiario Lituanico, cui praeerat Philo Cmitha Palatinus Smolenscensis, et Tattaris Lituanicis, quorum Dux erat Michael Haraburda Castellanus Minscensis. additis ipsi praeterea praecipuis quibusdam Polonicis cohortibus, quarum ductores erant Nicolaus Zebrzydowski Palatinus Cracoviensis, Andreas Orzelski Castellanus Rogozinensis, Nicolaus Gostomski de Lezenice, Iordanus Spytko de Melsztyn, Martinus Kazanowski de Czepielow ... Eo autem consilio id a Rege factum est, ut ipsemet sine impedimento hostium Plescoviam appellere eamque obsidere et oppugnare posset” („W roku 1581, gdy król Stefan ciągnął z wojskiem pod Psków, dla powstrzymania wroga wysłał przodem na ziemie moskiewskie Jaśnie Oświeconego wojewodę z litewskimi żołnierzami najemnymi, na których czele stał wojewoda smoleński Filon Kmita, i z Tatarami litewskimi, którymi dowodził kasztelan miński [dopiero od 1584] Michał Haraburda. Dołączono do jego wojska również pewne doborowe oddziały polskie pod komendą wojewody krakowskiego [dopiero od 1601] Mikołaja Zebrzydowskiego, kasztelana rogozińskiego Andrzeja [poprawnie: Jana] Orzelskiego, Mikołaja Gostomskiego z Leżenic, Jordana Spytka z Melsztyna, Marcina Kazanowskiego z Ciepeliowa ... Całe to wojsko wysłał przodem król w tym celu, by sam mógł bez przeszkód ze strony wrogów dotrzeć do Pskowa, oblegać go i szturmować”).

Jak podaje Rymsza, wojska połączyły się nad Mieżą (RymszaDeket: *Mioza, Mioża*; Mercator: *Hmisza*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228–229), lewym dopływem Dźwiny, pod cerkwią pw. Opieki Najświętszej Bogarodzicy (RymszaDeket: *cerkiew Pokrowy*; GradHod: *Templum Pocroviam*; zob.

Decyk-Zięba 1993, s. 223): „20. áugu<stá> nád rzeką Miozą u cerkwie Pokrowy, do tego miejsćá p<án> Filon z Łuk z żołnierzmi, p<án> Michał Háráburdá z Tátármi litewskimi do páná trockiego przyciągnęli”, por. RymshaDeket, s. 38 (12, 2–6):

... Nátenczás o sobie
Pan Filon do hetmana dał znać, zá swym ludem
Ciagnie k niemu pan Michał Háráburdá z drugim.
Tegoż dnia nad Miozą u cerkwie Pokrowy
Przyciągnęły te wojska ...

Gradowski wysnuł opowieść, jak wodzowie po przywitaniu udali się do cerkwi, by wspólnie pomodlić się za powodzenie akcji zbrojnej, por. GradHod, k. C4–C4v (372–379):

Nuntius interea Cmitam adventare Filonem
Herburdumque docet. Veteres ibi laetus amicos
Radivilo expectat, nemorum quasi carcere clausus.
Postquam convenere animis opibusque parati
Illustres virtute viri et Mavortia bello
Pectora, concordēs Moscho crudele minantur
Excidium templumque adeunt arasque deorum
Tangentēs optant superos in coepta secundos.

[Pośel w tym czasie oznajmia Filona Kmity i Haraburdy przybycie. Radziwiłł, zamknięty tam niczym w leśnym więzieniu, z radością dawnych wyglądał przyjaciół. Skoro przybyli wsławieni dzielnością mężowie, serca marsowe na wojnie, w gotowości i dusze mający, i ekwipunek, Moskalowi zgubę okrutną zgodnie zapowiadają i do świątyni przychodzą, bogów dotknawszy ołtarzy, proszą, aby niebianie sprzyjali im w tym przedsięwzięciu.]

Zob. też HeidBellum, s. 113, 131 / HeidWojna, s. 176, 205; BielKron 1597, s. 783.

k. Bv/13 (Jez 221): w tym miejscu leżał – ‘obozował na tym miejscu’ por. np. BielKron 1597, s. 763: „wodá w Połocie bárzo niezdrowa i przeto ilekroć tám ktore wojsko leżało, záwždy koni potraciło bárzo wiele”.

k. Bv/14–17 (Jez 222–225): Pośel prędkie z nowiną do ciebie przybieżał, Pewny nieprzyjacielski lud opowiadając ..., á ty nie mieszkając Kaza-
łeś pod nié ciągnąć – *pewny* – ‘określony (co do liczebności), znany (co do położenia)’ (w Sł. XVI i Sł. JK, s.v. *pewny*, odmienna definicja leksykalna), por. np. ModrzBaz, k. 37v: „Przeto trzebá ... káżdemu pánu wedle stanu jego pewną liczbę sług zámierzyć, áby nád nié więcej sług nie chował”; *nieprzyjacielski lud opowiadając* – ‘donosząc o wojskach nieprzyjacielskich’, w takim znaczeniu czasownik (*o*)*powiadać* występował w konstrukcjach bezprzyimkowych, por. np. BielKron, k. 383v: „Przysli posłów dwa, jeden zá drugim, powiadając blisko Prusy ... Trzeci pośel przyszedł opowiadć Prusy”; *uroczysko* – ‘naturalnie wydzielone miejsce w lesie’, por. np. StryjKron, s. 122: „Przeto widząc Igorá w máłej družynie, uderzyli nań gwałtem ná uroczyszczu u miásta Korestená”, s. 209–210: „Wołodór też, ksiązę przemyskie, ... dał bitwę Bolesławowi ná uroczyszczu Wilichew rzeczonym”; *nie mieszkając* – ‘nie zwlekając, bez ociągania’, por. np. BielKron, k. 321v: „Czechowie, nie mieszkając, pościgli je u rzeki Łaby i porázili je do gruntu, i plony zodejmowali”.

W czasie narady 20 sierpnia doniesiono o pojawieniu się w pobliżu oddziału wojsk liczącego ok. 3 tys. żołnierzy wysłanego ze Staricy przez wielkiego kniazia moskiewskiego pod wodzą Michała Wasiliewicza Nozdrowatego i Piotra Iwanowicza Boratyńskiego. Przeciwno niemu hetman

polny litewski wystawił 700-osobowy oddział lekkiej jazdy pod wodzą podkomorzego trockiego Bogdana Marcjana Ogińskiego, por. HeidBellum, s. 133 / HeidWojna, s. 205: „Sub idem autem tempus Moscoviae quoque dux, qui non procul inde Stariciae tum erat, cum de nostri exercitus adventu nondum cognovisset, Michaellem Nosdrovatum et Petrum Boratinscium cum tribus circiter millibus militum eodem consilio miserat, ut metu undique quam maximo facto, qui e suis in regis fidem venerant, direptionibus ac populationibus vexarent. Eorum exploratores temere vagantes cum in pabulatores nostros incidissent, duo ab illis excepti ac in castra adducti ostendunt quindecim inde millibus passuum ad Salesam exercitum considerare. Contra quem cum Radivilus ... Bohdanum Ogniscium septingentis circiter magna ex parte levis armaturae equitibus ex diversis turmis ei attributis misisset” („Równocześnie i w<ielki> książ, w niedalekiej Staricy podówczas bawiący, nie słysząc jeszcze o naszym wojsku, wyprawił w tymże samym celu Michała Nozdrowatego i Piotra Boratyńskiego z partią około 3000 liczącą, poleciwszy im, ażeby narobili wszędzie jak najwięcej strachu i dawnych jego, a teraz królewskich poddanych ze wszystkiego ograbili i złupili. Podjazd tej partii, nieostrożnie ciągnąc, wpada na oddział naszych, którzy wybierali się po paszę. Dwaj z nich ujęci i do obozu odstawieni wyśpiewali, że stąd o 3 mile nad rzeką Weselą stoi nieprzyjaciel. Wysłał tam zaraz Radziwiłł ... Bohdana Ogińskiego z 700 lekkiej przeważnie jazdy, pozbieranej z różnych chorągwi”).

Tak zrelacjonowano to wydarzenie w ResMos, k. 2v–3: „Illustrissimus Palatinus ingressus fines Moscoviae statim animadvertit quattuor milia hominum ad devastandam Lituaniam, in qua nullum militem esse interea temporis Mosci existimabant, contendere. Quos sine mora aggressus, omnes fere profligavit et captivos quam plurimos cepit, tribus tantummodo ex suis amis: N. Tyminio Polono et N. Zienkievicio Litvano, quorum uterque in hoc proelio occubuit, tertius autem ex cohorte velitari Moscus etiam quidam cognomento Ciepituscus captus fuit. Egregiam operam in hac pugna navavit Bohdanus Oginski Subcamerarius Trocensis, cui tum temporis cura proelii ab Illustrissimo Palatino demandata erat” („Jaśnie oświecony wojewoda, wkroczywszy na ziemie moskiewskie, od razu zauważył oddział czterech tysięcy ludzi zmierzający na Litwę, by ją plądrować, gdyż Moskale sądzili, że nie ma na jej ziemiach w tej chwili żadnego żołnierza. Bezwzględnie ich zaatakowawszy, rozbił prawie cały ten oddział i uprowadził wielu jeńców, tracąc jedynie trzech spośród swoich: dwaj z nich to Polak Tymiński i Litwin Zienkiewicz, którzy obaj zginęli w tej bitwie; trzecim był pewien Moskal z oddziału lekkozbrojnych nazwiskiem Ciechuński, którego wzięto do niewoli. Bardzo dzielnie się spisał w tym starciu podkomorzy trocki Bohdan Ogiński, któremu jaśnie oświecony wojewoda powierzył wówczas dowództwo w bitwie”).

Rymowaną relację z potyczki zdał Rymsza (który jeszcze bardziej niż kompilator ResMos zawyżył liczebność wojsk nieprzyjaciela) pod tytułikiem, RymszaDeket, s. 39: „21. áugu<stá> Boratyński z Nozdrowátym porázeni, z ktoremi było ludu jezdneho i pieszego pięć tysięcy”, por. RymszaDeket, s. 38 (12, 9–20):

Było nátenczás wojsko moskiewskie niemále,
Wszystko wybor, ku temu w potrzebách bywále,
Ci nad panem Filonem wszystko sie wieszali,
Jakoby nań uderzyć z pilnością czyhali.
Boratyński nád tymi, drugi Nozdrowáty
Byli przelożonemi, nád kátami káty.
Nie po długich namowach, záraz uradzili,
Áby swoj lud pod Moskwę prédko wyprawili.
Nád tym ludem pan hetman kniazia Ogińskiego
Posłał stárszym, ufając dobrze męstwu jego,

Posłał przy nim husarze i jezne Kozaki,
Posłał i berezyńców Kozaków z pułhaki.

Batalię uwzględnił w swym panegiryku również Gradowski, tak opisując jej początek, por. GradHod, k. C4v (391–396):

Extemplo Boratinscus adest comitatus et ipso
Nosdrovato, qui Moschovias ductare phalanges
Consuerunt. Illi Scythicae dum robora gentis
Mirantur viresque suas et vincere gaudent,
Venturo ter mille viros contra ire Philoni
Iusserunt, ut in insidiis occumberet ille.

[Wtem Boratyński się zjawia, a przy nim sam Nozdrowaty – moskiewskim oni zwykle przewodzili oddziałom. Ci, skoro wojskiem scytyjskim i własnymi siłami się chlubią, ciesząc się na zwycięstwo, przeciw Filonowi, co nadciąga, trzem mężów tysiącom rozkazali wyruszyć, by tamten poległ w zasadzce.]

Na temat samej bitwy por. k. B2/11–14 (Jez 251–254) oraz komentarz do k. B2/11–12 (Jez 251–252).

k. Bv/17–B2/8 (Jez 225–248): *Á już ná odprawie Uczyniłeś rzecz ... témi słowy práwie*: „W Boży czas, towarzysze moi, wyjeżdżajcie, ... Zwycięstwo w ręku wászych, mam nádzieję w Bodze” – *ná odprawie* – ‘podczas wymarszu’, por. np. Mącz, k. 187/a: „*ablegatio* – odprawá, odesłanie”. Przemowę księcia i okoliczności jej ogłoszenia tak poetycko przedstawił Gradowski, por. GradHod, k. C4v–D (397–408):

Radivilo admonitus ductu instinctuque deorum
Nocte sub obscura fraudem deludere fraude
Constituit. Campos postquam devenit ad istos,
Ipse animos firmat, dictis sociosque precatur:
„Nunc, o lecta manus, validis instate lacertis,
Ite citi et subitas iam nunc propellite vires,
Ite citi et sumptis inimica expellite telis
Agmina. Certa erit in manibus victoria nostris”.
Haec ait et supera aspectans convexa profatur:
„Tu mihi, tu, Bellona, fave tuque, inclite Mavors,
Tu mihi sis pugnae princeps, tu rite secundes
Omnia et adversos mecum egrediaris in hostes”.

[Radziwiłł pod przewodnictwem i z natchnienia bogów mroczną osłonięty nocą podstęp okpić postanawia podstępem. Skoro więc na owe przedostał się pola, osobiście ducha umacnia i takimi do towarzyszy zwraca się słowami: „Teraz, wyborna drużyno, mocnym atakujcie ramieniem, ruszajcie pośpiesznie i siły te niespodziewane przepędźcie już teraz, ruszajcie pośpiesznie i broni dobywszy, wrogie przegnajcie oddziały. Zwycięstwo w rękach naszych pewne”. To powiedziawszy, rzecze, ku górnemu spoglądając sklepieniu: „Ty mi, o ty, sprzyjaj, Bellono, i ty, Marsie przesławny, ty w walce mi bądź przewodnikiem, ty wspieraj szczęśliwie we wszystkim i wraz ze mną nacieraj na wroga, co stoi naprzeciw”.]

k. Bv/18 (Jez 226): *Uczyniłeś rzecz* – ‘wygłosiłeś mowę’, por. np. Calep, s. 232/b: „*cancionor, orationem habeo* ... – każe, mam rzecz do ludu”.

k. Bv/18 (Jez 226): *témi słowy prawie* – ‘dokładnie tymi słowami’, por. np. Mącz, k. 266/b: „*opportune ades* – *prawieś trafił*”, RejPos, k. 242v: „*nieomylnie á prawie prawdziwe są ty wszystkie słowa jego*”.

k. Bv/19 (Jez 227): *W Boży czas* – ‘w szczęśliwą godzinę, pod Bożą opieką’, por. np. KlonFlis, k. H4: „*Á gdy się, bracie, tymi słowy przeklniesz, Szkutę w Boży czas od Gdańska odepchniesz*”.

k. Bv/20 (Jez 228): *dufajcie* – ‘ufajcie, zawiercie’, por. np. RejJóz, k. I5v: „*Jako każdy trudno ma dufać szczęściu swemu*”, RejZwierz, k. 31v: „*Przecz szczęściu nie dufasz?*”.

k. Bv/21–22 (Jez 229–230): *Zá murem-ci Moskwin jakokolwiek mężny, Ále kiedy przyjdzie wręcz, już tám niedołączny – jakokolwiek* – ‘o tyle, o ile; mniej więcej’, por. np. Mącz, k. 338/b: „*quantusquantus ... – jakokolwiek wielki albo: niechaj będzie możliwe, jako chce*”, HistAl, k. I4v: „*Gdyśmy k tym látom przyszli, iż jakokolwiek możemy rozeznąć dobre od złego ...*”; *przyjdzie wręcz* – ‘dojdzie do bezpośredniego starcia’. Por. Ov. *Pont.* IV, 7, 43–44: „*Ut propius ventum est admotaque dextera dextrae Resque fero potuit comminus ense geri*” („*Gdy zbliżyłeś się do wrogów i prawica starła się z prawicą, i walka mogła być prowadzona wręcz przy użyciu srogich mieczy*”), a w polszczyźnie np. StrykKron, s. 230: „*Już nie strzelbą, ále wręcz swój ná swego godzi*”, OrzJan I, s. 58: „*zwycięstwo pewné, pánowie, mamy, nie wojsku jego odpiérając, ále zgoła wręcz się z nim potykając*”.

Kochanowski przytacza obiegową opinię o moskiewskich załogach twierdz, por. np. Possevino, k. 8–8v / s. 40: „*At praesidiarii, quanto minus iusto in praelio, compove Polonis assistunt, tanto magis arces, civitatesque defendunt*” („*Żałogi twierdz chociaż ustępują Polakom w otwartym polu, za to lepiej bronią swych warowni i miast*”), odwołując się do znanego sądu, por. np. HistAl, k. D3: „*Człowiek mocny, bojowania żądliwy, nie zamyka się w mury, ále w polu mężnie walczy przeciw nieprzyjacielom*”, oraz wyrażenia przysłowiowego, które Mikołaj Radziwiłł „Czarny” używał w odmiennej postaci (list Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” z 14 maja 1549, [w:] *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. II: *Listy z lat 1548–1550 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2001, s. 269, poz. 288): „*piszecie około Wierszyla, iż tylko w kącie śmiały, a w oczy nic*”, a Knapisz w swym paremiologicznym kompendium odnotował (Cn. Ad., s. 1061): „*Śmiały bez przeciwniká*” jako odpowiednik znaczeniowy wyrażen: „*Śmiały ná bruku*” czy „*Sámotrzeć ná pustki uderzy*”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *śmiały* 8.

k. Bv/23 (Jez 231): *Áczci i murów słábo w Połocku bronili – áczci* – ‘aczkolwiek, chociaż’, por. np. OrzRozm, k. Bv: „*Áczci mam pilną drogę przed sobą ..., á wszákoż potrám jeszcze máło*”.

Moskiewska załoga twierdzy połockiej, głównego celu pierwszej polsko-rosyjskiej kampanii Batorego z 1579 r., mimo silnych umocnień, opierała się oblężeniu zaledwie 20 dni (od 11 do 30 sierpnia). Podobny wątek w pieśni *O wzięciu Połocka* z 1579 r., KochPieś, s. 45/25–28 i 46/1–3 (II, 13, 33–36 i 41–43):

W zamcích nádzieję pokládał,
Ále i tych prędko strádał.
Nie przyszło mu do odsieczy;
Głowy ostrzec bárziéj k rzeczy.
...
Nie pomogły kule częsté,
Zręby mocné, bászty gęsté:
Puściły żelazné bróny.

k. Bv/25 (Jez 233): Strácić już i serce – i ták go nie mieli – ‘nawet odwagę już stracili – i tak jej nie mieli’. Podobny koncept por. np. Iuv. 3, 208–209: „Nil habuit Cordus ... Et tamen illud Perdidit infelix totum nihil” („nic nie miał Kordus ... Lecz i to nawet stracił”, przeł. J. Sękowski).

k. Bv/26–30 (Jez 234–238): Pomnicie, jáko byli pod Sokołem śmieli? Szesnaście miał tysięcy ludu ku bojowi Przebránego Szeremet, strzelców Misukowi Ośmnaścieset służyli, jam sie ważył z témi We dwunaścieset koni potykáć wszystkiémi – *lud ku bojowi przebrány* – ‘doborowi żołnierze’, por. np. Bud-Bib, 2. Mach 11/1: „Recháweham ... zebrał domu Jehudy á Biniáminá sto i ośmdziesiąt tysięcy ludu przebránego ku bojowi [= *centum et octoginta millia electorum facientium bellum*], áby walczył z Izráelczyki”; *ośmnaścieset* – ‘osiemnaście setek, tysiąc osiemset’; *dwunaścieset* – ‘dwanaście setek, tysiąc dwieście’.

Jako dowód niskiej sprawności bojowej wojsk przeciwnika Rymusza przypominał bitwę nad Ułą (por. cytaty w komentarzu do k. A2v/1–3 [Jez 17–19]), analogicznie do jego rozwiązania Kochanowski wyzyskał przegraną wojsk moskiewskich wysłanych na odsiecz pod Połock, które stacjonowały pod twierdzą Sokół. Potyczka miała miejsce w drugiej połowie sierpnia 1579 r. (por. komentarz do k. A4v/3–4 [Jez 147–148]). Por. StyjKron, s. 784: „Pod Sokołem leżało wojsko prawie wyborne moskiewskie z dworu i z celniejszych bojarów wielkiego kniaziá i z Kozaków dońskich álbo tánajskich strzelców przebráne, nád ktorými byli hetmánámi Fiedor Wásylewicz Sieremiet, Andrzej Pálecki, Michájło Liká, Wasyl Krzywoborski i inszy zacni wojewodowie, ktorzy wszyscy myślili byli przebić się do Połocká swoim ná odsiecz przez oboz krolewski, ále temu byli mądrze wojewodá wileński Mikołaj Rádziwił, hetman wielki, z synem Chrystofem, hetmánem polnym, zábieżeli, gdy drogi wszystkie porządnie opátrzyli. Naprzód tedy Jan Wołmiński, kastellan połocki, ... był posłan pod Sokół z kilkiem ufów, á z nim Chrystof Rádziwił hetman polny z żołnierzámi litewskimi przybył”.

Tak utarczka opisana została w wykazach moskiewskich zwycięstw „Pioruna”, polskojęzycznym, por. PostępkWoj, k. 48: „Stamtąd [scil. spod Połocka] pod Sokół, zamek naonczas moskiewski, ze 3000 tylko ludzi był odprawion, pod którym zastawszy 16 000 wojska nieprzyjacielskiego Moskwy i Tatar (nad ktorými był hetmanem Szeremet, który pod samą strzelbą zamkową uszykował był ludzi swe), zwiódł z nim bitwę i wyparł go z tego miejsca i niemało ludzi w jego wojsku pobiwszy i więźniów znacznych dostawszy, bardzo małą klęskę w ludziach swych odniosłszy, przywiódł nazad całe to wojsko sobie powierzone pod Połock krolowi Stefanowi”, i łacińskojęzycznym, por. ResMos, k. 1v–2: „Inde Sokoliam, castrum munitissimum, ad pertentandos hostium vires, quorum sedecim milia propugnandae Polociae causa duce Seremeto contendebant, cum duobus milibus hominum adiunctis Ioanno Hlebovicio Castellano Minscensi ac post Palatino Trocensi, Ioanne Volminio Castellano Smolenscensi et Constantino Duce ab Ostrog a Rege parenteque suo missus commissis velitationibus sub ipso castro, dum tormenta hostilia exploderentur, aggressus hostem strenue, durante pugna aliquot horarum spatio magnam Moscorum partem prostravit multisque captivis correptis, ex suis vero paucissimis amissis incolumis ad Regem reversus est” („Następnie został wysłany przez króla i swego ojca z 2 tys. wojska wraz z Janem Hlebowiczem, kasztelanem mińskim, a potem wojewodą trockim, Janem Wołmińskim, kasztelanem smoleńskim, i księciem Konstantym Ostrogskim pod silnie obwarowany zamek Sokół, aby wypróbować siły wrogów, którzy w liczbie 16 tys. pod wodzą Szeremeta ciągnęli na odsiecz Połockowi. Wszczęły się potyczki pod samym zamkiem i podczas gdy wysadzano w powietrze wrogie działa, Rádziwił przypuścił gwałtowny atak na wroga i w trwającej kilka godzin bitwie powalił wielką część Moskali i wziął wielu jeńców, tracąc bardzo niewielu swoich żołnierzy, po czym zdrowy i cały wrócił do króla”).

Liczebność oddziałów Kochanowski podał za Rymszą, który najpierw zanotował, RymszaDeket, s. 15, marginał: „Strzelcow dońskich porażono i z ich hetmánem Missukiem Cerkászáninem 18. set”, a niżej pod tytułikiem: „Jezdnej Moskwy było do boju pod Sokołem 16 000, strzelcow 1800. Liczbá Moskwy w tej bitwie pobitych” zapisał, por. RymszaDeket, s. 16–17 (5, 71–78):

Siłą więźniow mowiło: szesnaście tysiąc ich
Było pod tym Sokołem procz Kozaków dońskich,
Ktorych też dwa tysiąć popisano było
(Ci poszli precz, bo sie im w tej bitwie sprzykrzyło),
Á zabitych przez trzystá pewnie powiedzieli;
Co sie od nich rozbiegli, o tych nie wiedzieli.
Á z pánem Rádziwiłem dwánaścieset było,
Z ktorými tym Moskałom dobrze sie dobiło.

Choć w potyczce pod Sokołem zginęło zaledwie czterech żołnierzy litewskich, a 20 zostało rannych (Ferenc, s. 583, przyp. 292), w panegirykach kreowano ją na walne zwycięstwo „Pioruna”. Rymsza w swym poemacie poświęcił starciu sporo miejsca (RymszaDeket, s. 12–17 [4, 51–5, 78]), a wzmiankowali je również Gradowski pod marginalnym tytułikiem: „Christ<o>phorus Radivilo ad Soccoliam” („Krzysztof Radziwiłł pod Sokołem”), por. GradHod, k. E3v (757–758):

Praeterea gelidas Drissae currentis ad undas
Soccolios ferro expugnasti atque ignib<us> atris
[Żelazem i ogniem, co dymi się czarno, Sokoła też poskromiłeś mieszkańców nad lodowatym
rwącej Dryssy nurtem]

– i Pielgrzymowski, zob. PielgAp, s. 40–41/70–71 (10). Zob. też Łabędź, s. 78–79.

Na temat Szeremietiewa por. komentarz do k. A4v/3–4 (Jez 147–148), natomiast wspomniany za relacją Rymszy („Missuk”) przez Kochanowskiego „Misuk” to poddany króla polskiego hetman kozacki Misko z Czerkas (Czerkaszanin), od dawna pozostający na usługach Moskwy (HeidBellum, s. 122 / HeidWojna, s. 187). Z przytoczonej relacji Rymszy („Ci poszli precz, bo sie im w tej bitwie sprzykrzyło”) wynika, że w czasie bitwy pod Sokołem zarządził on odwrót swoich żołnierzy. W 1581 r. Misko dowodził 500-osobowym oddziałem Kozaków dońskich w Pskowie i poległ w czasie oblężenia twierdzy (zob. HeidBellum, s. 128 / HeidWojna, s. 197; PiotrDzien, s. 58).

k. Bv/31–B2/2 (Jez 239–242): I tak mi Bóg tam zdarzył, że Moskwy nábiw-szy Wielką wielkość, w przekopy drugich nápedziwszy, Więżniów znacz-nych nábrawszy, lud mnie powierzony Stáwiłem pánu swemu nic nie-uszkodzony – Bóg mi zdarzył – ‘Bóg mi pobłogosławił, Bóg mi poszczęścił’, por. np. KochPs, s. 177/29–30 (118, 19–20): „Zewsząd mię byli práwie, zewsząd obegnáli, Bóg mi zdarzył, że przegráli”; *wielka wielkość* – ‘mnóstwo’, por. np. Leop, Deut 1/28b: „Okrutnie wielka wielkość lu-dzi tam jest”, CzahTr, k. D3: „námmożyło się belo wilkow bárzo wielka wielkość w ziemi jednej”; *w przekopy nápedzić* – ‘zapędzić w okopy’ (ewentualnie ‘zapędzić do fosy’, tj. potopić w fosie, por. np. relację z innej bitwy w StryjKron, s. 647: „bárdzo wiele swych ná polu zostáwili, ktorzy częścią pobici, częścią pojmani, częścią, gdy zbrojni w przekop pełen wody skakáli, potonęli”).

Również Strykowski zaświadcza, że wojska moskiewskie chroniły się przed odstrzałem w okopach, por. StryjKron, s. 784: „Ále iż wojsko moskiewskie pod zamkiem i pod strzelbą leżało

w okopie, a bitwy wólnej zwłaczáli zwięć, tylko urywkámi á hárcámi i wycieczkámi częstymi bitwy z obudwu stron kosztowáli, wszákże nászy Moskwę áż do sáмого okopu z kopiámi wspieráli”.

Rymsza wzmiankuje jedynie, że wrazé oddziały salwowały się ucieczką spod Sokoła do rzeki, por. RymszaDeket, s. 16 (5, 53–56 i 63–68):

Było tego niemało igrzyská z łotrzyki,
 Áż Moskwá przed nászymi pomyliła szyki:
 Jedni w zamek uciekli, á zá rzekę drudzy,
 Przepłynęli panowie, potonęli słudzy.
 ...
 Potym, gdy już nie trąbá, lecz głósem swym zebrał,
 Więznę naprzód posławszy, co czelniejszych przebrał.
 Zostawił ich przy sobie dla moskiewskiej zdrády,
 Áby już ludzie jego nie mieli zawády.
 Stamtąd zá láská Bożą, sprawá szczęścia swego
 Lud wszystek w cale przywiódł do pána swojego.

k. B2/3 (Jez 243): Z témi sie potkáć macie. Álbo áni z temi – retoryczna figura *correctio* (sprostowanie), mająca na celu podkreślenie niemocy wojsk moskiewskich.

k. B2/5–6 (Jez 245–246): ná brák już tráficie, Którzy was łupu ... nábáwią – ‘znajdziecie tylko niedobitki obrońców, dzięki czemu zdobędziecie łupy’; ná brák – ‘na przebrane rzeczy, na towar gorszego sortu’, por. np. KlonŻal, k. D2: „Przynieście rożej nabujniejsze krzákí, Zostawcie brákí”, KlonWor, k. **3v: miasto „osáđzone złymi ludźmi, łotrámí, wywołańcámi, wyświećcámi i práwie brákíem i wybierkámi narodu ludzkiego”.

k. B2/7 (Jez 247): puścúe koniom wodze – ‘wyruszajcie (pozwólcie koniom ruszyć)’, por. np. Mącz, k. 186/b: „*laxas dare habenas* – puścić wodze”, GórnDworz, k. P3: „wodzę puściw-szy, pchnął koniá sobá, iż z miejsćá postępić musiał”.

k. B2/8 (Jez 248): Zwycięstwo w ręku wászych – *w ręku wászych* – ‘w waszych rękach’ (liczba podwójna), tj. albo ‘pewne’, kalka łac. „in manibus”, por. Liv. XXXV, 5, 11: „*Consul obtestabatur milites, ut paululum adniterentur: victoriam in manibus esse*” („Konsul błagał żołnierzy, by nieco wyteżyli swoje siły: zwycięstwo jest już w ich rękach”) czy Mącz, k. 407v/a: „*spes, quae in manibus habetur* – tak pewna nádziejá, jákoby ją kto w ręku miał”, BielSpr, k. 69–69v (o Wołochach): „Obegnáli byli wojsko wkóło násze i mieli je práwie w ręku, lecz nam Pan Bog folgował i obronił”, albo „zależy od was, w waszej mocy”, por. Mącz, k. 208v/b–209/a: „*in manu et in manibus esse* – w mocy czyjej być”, KochFr, s. 110/5–6 (III, 33, 9–10): „Ácz i żywot w twych ręku, á jesli litości Twéj náde mná nie będzie, jam zginał, Miłóści”.

k. B2/8 (Jez 248): mam nádzieję w Bodze – *w Bodze* – ‘w Bogu’. Archaiczna końcówka miejscownika liczby pojedynczej rzeczownika *Bóg*, która w drugiej połowie XVI w. wychodziła z użycia. Podtrzymywano ją jedynie w spetryfikowanych wyrażeniach lub używano do celów stylizacyjnych, por. np. KochPs, s. 89/7–8 (62, 23–24): „W nieszczęściu i w káżdý trwodze Nászá ufność zázwdy w Bodze”. Fraza, naśladowująca werset Ps 61/8b (Leop): „*spes mea in Deo est*” („ná-dziejá ma w Pánu Bogu jest”), stanowiła wówczas w polszczyźnie utarty zwrot, por. np. ArtKanc, k. Q10: „Wszákże ja o to nic nie dbam, w Bodze mocná nádzieję mam”, CzechEp, k. *4: „Mam íście ... tę w Bogu nádzieję, iż prawdá zátłumiona kiedyżkolwiek, á już rychło, ná jáśniá wynidzie”, KmitaPsal, k. A3v: „Miej nádzieję, Polsko, w Bodze, Cóś cierpiála od tyraná, Áto już Bog dałci páná”. Zob. też N. ks. przysł., s.v. *Bóg* 352a.

k. B2/9 (Jez 249): sie ruszáły – ‘ruszyły się, wyruszyły’, por. np. BielKron, k. 39v: „kiedy drugi raz będą trąbić, tedy sie ma ruszyć drugie wojsko, ktore będzie leżało od południá”.

k. B2/10 (Jez 250): konie żártkonogíe ochotnie pryskały – ‘prędkie konie par-skały z ochotą’; *żártkonogíe* – por. np. Hom. *Il.* VIII, 314–315: ἵπποι ὠκύποδες („konie szybko-nogie”) oraz Ov. *Met.* III, 704–705: „fremít acer equus ... pugnaeque assumit amorem” („rączy koń parska ... i nabiera chęci do bitwy”). Polskie *compositum* stanowi neologizm Kochanowskiego; *pryskać* – ‘parskać’, w takim znaczeniu Sł. XVI notuje czasownik tylko raz.

k. B2/11–12 (Jez 251–252): Názájutrz bitwá byłá: Moskwá tył podáła, Á przedsię trzy tysiące swoich ostradála – *tył podać* – ‘uciec, zrejterować’, kał-ka łac.: „terga dedit” (Liv. XXXV, 1, 9 i 29, 6), por. Mącz, k. 91v/a: „*dare terga* – tył podać”, BielKron, k. 308: „A wtenczas sie poboczny huff węgierski náklonił i niektorzy z niego poczęli tył podawać”, KochPs, s. 65/25–26 (44, 23–24): „Twą niełaską sie zstało, żesmy tył podáli I nie-wiernym pogánom w ręce sie dostáli”; *ostradac* – ‘postradać, stracić’, por. np. RejPos, k. 224: „nic nie jest płatno człowiekowi nędznemu, by wszyscy bogáctwa i krolestwá pozyskał tego światá, á ostradał ojczyzny swojej, to jest onego krolestwá niebieskiego”.

21 sierpnia doszło do zwycięskiego starcia oddziałów Ogińskiego z rosyjskimi wojskami do-wodzonymi przez Boratyńskiego i Nozdrowatego, przy czym podana przez poetę liczba zabi-tych („trzy tysiące”) to w rzeczywistości szacowana liczebność oddziałów moskiewskich biorą-cych udział w walce (por. komentarz do k. Bv/14–17 [Jez 222–225]). Według epistolarnej relacji Krzysztofa Radziwiła liczba ofiar po stronie rosyjskiej wynosiła niespełna 100 żołnierzy, por. MikRadzList2, s. 356–357: „Ibi cum adversarii acrius, nostris iam defessis, repugnarent, veniente in subsidium Specione Iordane cum sua cohorte nostrorum vim non tulerunt, sed universi effusa fuga terga verterunt. Quos nostri insecuti, quantum defessis equis potuerunt, ad centum usque interficiunt, reliqui recentioribus equorum viribus fuga evaserunt” („Gdy przeciwnicy bardziej stawiali opór, a nasi byli już zmęczeni, przyszedł na pomoc Spytko Jordan ze swoim oddziałem. Wtedy wszyscy wrogowie rzucili się do ucieczki. Nasi ścigali ich, na ile mogli, siedząc na zmęczo-nych koniach, i prawie stu zabili. Reszcie, uciekającej na wypoczętych koniach, udało się zbiec”).

Tak starcie to opisał Rymsza: „21 áugu<stá> Borátyński z Nozdrowátym poráżeni, z ktoremi było ludu jezdneho i pieszego pięć tysięcy”, por. RymszaDeket, s. 39 (12, 21–34):

Moskwá swymi fortelmi pożyć nászych chciała,
Ále sie ná nich barzo prędko oszukála:
We trzech miejscach podsady byli poczynili,
Naszy, to obaczywszy, z koni sie spieszyli,
Wnet podsady w krzewinę, á nászy ich łomia,
Drudzy ná koniech Moskwę po szelinie gonia.
Ále błotá im barzo na zawadzie były,
Ktore pány hetmány ich rąk pozbáwiły,
Bo skoro sie przebili przez zasadkę trzecią,
Skoczyli w lás, trzasnąwszy ná bachmáty plecią.
Drugi, kto mógł, brał sobie *pro maiori* w błoto,
Inszych wiąza, a drugich jako wieprze kłoto.
Ná koszu co naleźli, wszytko rozebrali,
Á więznie hetmánowi przywiodszy oddali.

Do celów panegirycznych epizod wyzyskał również Gradowski, por. GradHod, k. D (409–425):

Dixerat et Scythicas celeri mox impete turmas
Dividit. In mediis clamor sonitusque tenebris

Exoritur. Pereunt nullo discrimine Moschi
 Nec duras possunt nostrorum vincere vires:
 Pars cadit ense, alii rapidis merguntur in undis,
 Pars fugiunt tutasque student intrare latebras.
 Ac veluti magno misceri murmure caelum
 Emissamque hiemem cum prospicit undique pastor,
 Excedit campo seseque sub arbore condit,
 Omnis et agricola e campis omnisque viator
 Diffugit et tutum petit a caeli imbribus antrum,
 Sic et Moschovii trepida formidine ducti
 E statione sua patrias referuntur ad arces.
 Sed Boratinscus et hic rigido praecordia ferro
 Transfixus crudelem animam miser expiravit.
 Alter ad optatam pedibus petit ipse salutem
 Nosdrovatus, non fronte sua, sed tergore pugnans.

[Skończył mówić i wnet błyskawicznym natarciem scytyjskie przełamał szeregi. Krzyki i łoskot podnoszą się pośród ciemności. Padają Moskale pokotem i naszych sił nieugiętych prze-móc nijak nie mogą: część pada od miecza, inni w wartkich pograżają się nurtach, część dzięki ucieczce do bezpiecznych stara się dotrzeć kryjówek. I jak gdy pasterz dostrzeże, że zewsząd po niebie głuchy pomruk się szerzy i zaczyna się nawałnica, uchodzi z pola i pod drzewem się kryje, a każdy rolnik i podróżnik każdy z otwartej umyka przestrzeni i groty szuka bezpiecznej od deszczów, co z nieba się leją, tak też Moskale, których strach dygoczący z ich własnych wywiódł pozycji, do twierdz macierzystych wracają. Oto i sam Boratyński, gdy pierś mu zimne przeszyło żelazo, duszę okrutną wyzionął, nieszczęśnik. A drugi Nozdrowaty na nogach do upragnionego zmierzał ocalenia, nie twarzą w twarz walcząc, lecz odwrócony plecami.]

Wśród zasług wojennych Krzysztofa Radziwiłła zwycięstwo wzmiankował także Elias Pielgrzymowski, por. PielAp, s. 34/56–57 (4): „Abs te Boratinscus Nosdrovatusque cum ingenti hominum multitudine in Orcum detrusi et concisi sunt, tu castra atque arma Scytharum toties flammis crepitantibus cremasti” („Ty rozbiłeś i straciłeś do Orku Boratyńskiego i Nozdrowatego wraz z wielką ciżbą ludzi, ty tyle razy spaliłeś wśród trzasków płomieni obozy i broń Scytów”). Zob. też Łabędź, s. 86.

k. B2/13 (Jez 253): Synów bojarskich wielką liczbę nawiązano – ‘wzięto do niewoli wiele tzw. bojarskich dzieci’; *synowie bojarscy* – ‘niższa szlachta rosyjska’, po bojarach i dworzanach byli to rosyjscy feudalowie najniższej rangi, pozostający w klientalnej zależności od bojarskich dworów (tzw. bojarskie dzieci), obdarzani przez patronów drobnymi nadaniami ziemskimi i zobowiązani do konnej służby wojskowej (w Sł. XVI i Sł. JK, s.v. *bojarski*, Sł. JK, s.v. *syn*, błędna definicja leksykalna), por. np. RymszaDeket, s. 27 (8, 42 marginale): „studzy pana trockiego pułtorą tysiącą Moskwy porażili, książkowi i synow bojarskich więźniow do pana przywiedli”, a także DziałDiar, s. 228: „przywiodła Litwa królowi dziesięć więźniów Moskwy, bojarskich dzieci”; *wielka liczba* – ‘mnóstwo’, kalka łac. „*magnus numerus*”, por. np. BielKron, k. 307: „pytał ... hetmaną przed wszytkiem, co by rozumiał, wielkali by liczbą wojsk krolewskie-go byłą”, PaprPan, k. FF3: „Lepiej było jednego snadź wiecznie rozgniewać, Á takó wielkiej liczbie ludu zginać nie dąć”; *nawiązać* – por. komentarz do k. A3v/21 (Jez 101).

k. B2/14 (Jez 254): strzelców duńskich poczet – ‘oddział strzelców rekrutowanych spośród Kozaków dońskich’ (częste w ówczesnej wymowie podwyższenie artykulacji *o* do *ó* przed

spółgłoską półotwartą), por. np. RymszaDeket, s. 12 (4, 49–50): „Kozáctwa też dońského huffiec był niemały, Ten do strzelby u Moskwy jest lud bárzo śmiały”.

k. B2/14 (Jez 254): przygnano – ‘przypędzono (wziętych w niewolę)’, por. np. BielKron, k. 411v: „Moskiewski ... posłał wojsko swoje prosto ku Wilnu przeciw krolowi ... i rozkazał im, aby ich nie bili, jedno wkoło otoczywszy, do Moskwy przygnali”, 364v: „wojował ziemie ruskie aż do Lwowá, skąd wielką korzyść do Polski przygnał, tak ludzi, jako dobytká”.

k. B2/16 (Jez 256): Rozbiłeś nád Uznorą swé ... namioty – 22 sierpnia wojska Radziwiłła stacjonowały w Zalesiu nad rzeką Uznorą (RymszaDeket: *Uznora*; Mercator: *Usnova flu<men>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235 – rzeka niezidentyfikowana, według mapy Mercatora płynęła na południe od Urdomy), co Rymsza opisał pod marginalnym tytułikiem: „22. áug<ustá> do Zalesia nád rzekę Uznorę uszli mil 4”, por. RymszaDeket, s. 40 (12, 67–70):

Pan hetman kázał trábić w trábę ku wsiádaniu,
Spodziewájac sie Moskwy k drugiemu potkaniu.
Idą prosto k Zalesiu nád rzekę Uznorę,
Tám stanęli, uszedszy cztery mile spore.

k. B2/17–18 (Jez 257–258): Którés nájutrz w Polu Soroczyńskim stáwił, Zá czym sie téż i Filon z ludem swym przeprowáwił – zá czym – ‘po czym, a następnie’, por. np. StryjKron, s. 528: „W tym kilkudziesiat pruskich kontorow zginęło, Zá czym Niemcy pierzchnęli”, KochWr, s. 25/3–5: „Ále wiárá myśli ludzkie sobie sposabia, zá czym to idzie, że i umyslem, i ciálem ludzkim záraz władnie”.

23 sierpnia wojska litewskie przeprowiły się przez Uznorę i stanęły obozem milę dalej w Polu Soroczyńskim (obszaru nie zidentyfikowano), por. RymszaDeket, s. 41 (12, 75–82): „23. áug<ustá> w Polu Soroczyńskim, tego dnia uszli jednę milę”:

... pan hetman fuka,
By już w drogę wsiadáli. Sam przeprowáw szuka
K Polu Soroczyńskiemu, bo zła drogá byłá,
Ktora błotem, staryną omieszkáá siłą,
Bo tego dnia zaledwe uszli jednę milę,
Czekájac zádnych uffow, stali przedni filę.
Támże gdy ich nadeszły po świetle ciemności,
Stánęli w tymże polu, bo czekáli gości.

O późniejszej przeprowie oddziałów Filona Kmity ani Rymsza, ani inne źródła nie wspominają. Zapewne w ten sposób Kochanowski zinterpretował frazy „Czekając zádnych uffow” i „czekali gości” z poematu poprzednika.

k. B2/19–22 (Jez 259–262): Jużechmy z gęstych lásów i z błót srogich wyszli ... Rzewski to tu już powiát, wsiámi usádzony Gęstými – *wsiámi usádzony gęstými* – ‘z gęsto rozmieszczonymi wsiami’, por. np. KochZuz, k. A2/23–24 (35–36): „Przy páłacu był sad piękny murem otoczony, Kędys požrzał, wszytek ná pięć gráni usádzony [scil. na planie kwadratu z centralnie umieszczoną fontanną]”, KochPhaen, s. 10/13–14 (217–218): „Tuż przy lewym kolenie, w kupie usádzony, Báby bieżą, nieznácznym światłem obdárzoné”.

Piewcy rajdu Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w głąb Rosji zgodnie podkreślają zmianę scenografii wojennego *theatrum*, która nastąpiła 24 sierpnia po dotarciu wojsk do żyznych pól powiatu rżewskiego, zarówno w relacjach historycznych, por. ResMos, k. 3v: „Cum itaque constanter et

unanimiter ad dictum oppidum pergerent, in itinere magnas difficultates et molestias in superanda silva Brinscia experti sunt, non solum propter angustos et invios transitus, verum etiam propter limosissimam et impeditissimam viam, quae ad quattuordecim fere miliaria Moscovitica extendebatur (porro singula miliaria Moscovitica capiunt quinque Italica). Quae loca impedita et fragosa posteaquam non sine multo sudore superassent, ingressi sunt regiones fertilissimas et planissimas” („Gdy zatem, pozbywszy się obaw, zgodnie podążali do wspomnianego miasta [scil. do Rżewa], doświadczyli po drodze dużych trudności i kłopotów, przechodząc przez las briański, nie tylko z powodu wąskości ścieżek i braku przejść, lecz także za sprawą bardzo błotnistej i trudnej do przebycia drogi, rozciągającej się na prawie 14 mil moskiewskich (a mila moskiewska to 7 mil włoskich). Gdy w pocie czoła przebyli te okolice, idąc po grząskim i nierównym gruncie, znaleźli się na ziemiach bardzo żyznych i zupełnie płaskich”), jak i poetyckich, por. GradHod, k. Dv (449–453):

Est regio Arctoum longe porrecta sub axem.
Terra ferax illic Cereris cultuque beata
Fecundo segetum multisque habitata colonis.
Resoviam dicunt Moschi. Celeberrimus illam
Occa rigat, medios totiesque intersecat agros.

[Jest kraina daleko pod niebem rozciągnięta północnym. Ziemia tam żyzna, obfita w płodną uprawę płonów Cerery, przez wielu zasiedlona mieszkańców. Rżową nazywana przez Moskali. Nawadnia ją Oka przesławna i środek jej pól po wielokroć przecina.]

Podobnie, acz z większym epickim rozmachem, pisał Rymsza, por. RymszaDeket, s. 41 (13, 1–8): „24. sierp<ni> mil 4 w polá wielkie”:

Już w tył naszym i drugie przekłète stárzyny,
Wnetże sie im ukazał świat práwie ják inny:
Pola piękne, wesołe, mało nie jak w ráju,
Wsi wszędy wkoło pełno, áni widác gáju.
Álic Ceres w kłosianym wieńcu bucno chodzi,
Chłop sierzpem ostrozębny zboże rzezać godzi,
Bog Sylwanus Cererze polá ukázuje,
Á Pan swoje pastyrze z owcámi szykuje.

k. B2/20 (Jez 260): Juzechmy ná Tud Stáry nád Łuc<o>sną przyszli – o popasie nad rzeką Łuczosą (ros. Лычоса / Łuczosa; RymszaDeket: *Łuczosna*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228; Franczak, s. 242), lewym dopływem Dźwiny, choć Rymsza, a za nim także Kochanowski, uważa ją za dopływ Tudu, we włości (gminie) Stary Tud w zachodniej części powiatu rżewskiego por. RymszaDeket, s. 43 (13, 47–50):

W tychże polách Łuczosna rzeká piękna płynie,
Tá od Stárego Tudu dobrze w Moskwie słynie.
Nád tą rzeką pan hetman wojsko swe okoszył,
Á po postronnych siolách barzo Moskwę płoszył.

Por. też komentarz do k. B2/25–27 (Jez 265–267).

k. B2/22–24 (Jez 262–264): Tuś ty znówu rozpuścił zagony, Które sie w ósmi zewsząd milách opiéráli I wielkie szkody mieczem i ogniem działáli – *tuś rozpuścił zagony* – ‘tu rozesłałeś wojskowe ekspedycje’, por. komentarz do k. B/16

(Jez 192); *opieráli sie w ośmi zewsząd milách* – ‘rozciągnęli się w każdą stronę na 8 mil’ (w St. XVI brak innych przytoczeń leksemu *opierać się* o takim znaczeniu); *mieczem i ogniem* – por. komentarz do k. B/18 (Jez 194).

Strategiczne szczegóły tej operacji przedstawił Joachim Bielski, por. BielKron 1597, s. 783: „Już też Rádziwił, syn wojewody wileńskiego, który ... wtárgnął był w Państwą Moskiewskie, zszedł sie zá Toropcem z Filonem Kmitą, wojowodą smoleńskim. Mieli obádwá do siedmi tysięcy ludzi. I szli prosto do Stárzyce, gdzie nátenczas był sam kniáz moskiewski, májąc część wojská przy sobie, á drugie leżało we Rzowie wiétsze dobrze. Chcący tedy spátrzyć szczęścia swego, z tymi ludźmi szli pod nie, ná trzy ufce sie rozdzieliwszy: po lewej ręce szli Kozacy pieszy, prawą rękę dzierzeli Tátárowie litewscy, nád ktoremi był stárszy Háráburdá, Rádziwił z Filonem szedł środkiem, także rotý wszystkie polskie, ktore ná ten tám czas były ... Ná jeden dzień kilká mil uchodząc, drugiego pospolicie odpoczywáli, oczekawájąc ná polki poboczne, ták tátárskie, jáko i kozáckie, ktorzy we wszystkim ciagnieniu ná każdy dzień po siedmi i ośmi milách z obu stron wszérz ziemię nieprzy<j>acielską plundrowáli i pustoszyli, á názájutrz, ábo czásem i tegoż dnia, wszyscy wracáć sie byli powinni do koszá hetmáńskiego”.

Wierszowaną relację z niszczycielskich działań owych zagonów zdał Rymsza. Za nim Kochanowski określił wielkość obszaru, na którym wzniecano pożary, ale w nocie marginalnej autor *Dziesięćroczonej powieści* pisał już odmiennie: „Powiát rżowski wojują ná mil 30”, por. RymszaDeket, s. 43–44 (14, 1–10 i 25–32):

Już pan hetman rozkazał, by sie gotowáli
Do powiatu rżowskiego, ná konie wsiadáli.
Idą pięknie uffami po polach szerokich,
Siołá widać nadobne po gorach wysokich,
Ná ktore już Wulkanus krzesiwo gotuje,
Kozak gęsty koło nich bliżuczko hárcuje.
Ognie widać w ośmiu mil po wszéch stronách wojská
Lęka sie, ách niestetyż, tá stroná przedwołhská.
Krzyku, płaczu już ziemiá ledwie może znosić,
Żaden sie ostrej száblí nie może wyprosić,
...
Bo wszędy straszne ognie niecá sie wysoko,
Włóści rżowskie plundrują po stronách szeroko.
Pan hetman śródkiem wiedzie z sobą lud czelniejszy,
Á po stronách w zagony rozpuścił co lżejszy:
Tátárowie litewscy poszli w prawą stronę,
Nahajcy z Kozakami wzięli lewą swoją.
Straży przednie i zádnie mocno osadzone,
Mężnemi práwie ludźmi dobrze opatrzone.

Gradowski w swym opisie był mniej precyzyjny, por. GradHod, k. Dv–D2 (454–464):

Huc Radivilo ruens rapido velocior Euro
Improvisus adest, rutila et circumdare flamma
Tecta iubet, magnis animosque hortatibus opplet.
Tum vero facibus pubes accingitur atris:
Flamma furit passim, piceum fert umida lumen

Taeda et commixtam Vulcanus ad astra favillam –
 Non aliter videas ardentem comminus Aetnam
 Immanem ruptis flammam expirare caminis
 Et late caelum rutilo subtexere fumo.
 Pars fugiunt hostes, pars in certamina Martis
 Succedunt animasque in aperta pericula mittunt.

[Tu właśnie Radziwiłł zjawia się niespodziewanie, od gwałtownego szybciej wpadając Euru-sa, i nakazuje domy rdzawym otoczyć płomieniem, a serca gorącymi pobudkami napętnia. Wtedy i młodzież zbroi się w śmierć niosące pochodnie: ogień szaleje wszędzie, wilgotne łuczywo światło niesie smoliste, a Wulkan iskrę z blaskiem gwiazd zmieszana – nie inaczej z bliska Etna płonąca wygląda, gdy z pękniętych szczelin ogniem zionie potężnym i niebo rozległe czerwonym dymem zakrywa. Wróg już to ucieka, już to do marsowej przystępuje potyczki i na jawne naraża się niebezpieczeństwo.]

k. B2/25–27 (Jez 265–267): Tyś nąd Łuc<o>sną ciągnął, której bród głęboki Tuż tąd od ślaku twego wpada w Tud szeroki. Borysów cię ną noc miał – *ciągnąć* – ‘podażać, udawać się, jechać’, por. np. Mącz, k. 444/a: „*tendo aliquando* – iść, jechać, mknąć, kwąpić się, ciągnąć”, 444/v/a: „*cum contento cursu in Italiam pergeret* – gdy wielkim pędem do Włoch ciągnął, jechał”; *bród głęboki* – typowe określenie wskazujące na ogrom rzeki (w której nawet płytkie miejsca do przeprawy są głębokie), w podstawowym kanonie Sł. XVI notowane 3 razy, w rzeczywistości częstsze, por. np. RymszaDeket, s. 41 (13, 11): „rzeką Tud z głębokimi brody”; *tuż tąd od ślaku twego* – ‘tuż obok twojej marszruty’ (rzeczownik *ślak*, z niem. *Schlag*, ma tzw. wymowę siakającą, z *ś* zamiast *š*, częstą w wyrazach przejętych z niemieckiego).

25 sierpnia dowodzone przez hetmana polnego litewskiego wojska dotarły do Borysowa (RymszaDeket, BielKron, GwagKron: *Borysow*; StryjKron: *Borysow, Borysowo*; GradHod: *Borisovium*; Makowski: *Borjowe*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 222 – miejscowości nie zidentyfikowano) u zbiegu rzek Tudowki (prawy dopływ górnej Wołgi, długości ponad 100 km; RymszaDeket: *Tud*; Makowski, Mercator: *Tuth flu<men>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 234–235) i Łuczosi: „25. sierp<ni> w Borysowie między dwiema rzekomą, Tudem wielkim i Łuczosią, która tąd w Tud wpada, mil 6 uszli”, por. RymszaDeket, s. 44 (14, 33–38):

Tego dnia uszło wojsko dobrych sześć mil całych,
 Lekko idąc równiną, czasem <w> gorkach mółych.
 Stanęli w Borysowie, tam był dwor Náhogo,
 Dworzániną przedniego kniazią moskowskocho,
 Ną tym miejscu Łuczosią rzeką w rzekę wpada
 Sławną, którą Tud zową, port ną niej nie lada.

k. B2/27 (Jez 267): trwáli – ‘wytrzymali’, por. np. BielKron, k. 335v: „Ale inni narodo-wie, ktorzy są z ciepłych krain, zwłaszcza ną południe, nie są ták trwáli w cudzych ziemiách jako północni, bo sie mor prętko między nie ząwrze”.

k. B2/29–31 (Jez 269–271): ani Nohájscy dármo Tátárowie K tobie przys-zli, bo z wojská, co było we Rzowie, Synów poczet bojárskich przed tobą stáwili – *ani dármo Tátárowie k tobie przys-zli* – ‘i Tatarzy nie przyszli do ciebie z pustymi rękami’; *ani* – ‘i nie, nawet nie’, por. np. MurzHist, k. E2: „ani tam lékárz pomagá, gdzie dusza nie może”, CzechRozm, k. 43: „także ani żaden z pobożnych uczniów Jego o tym nas náuczał”; *synów bojárskich* – por. komentarz do k. B2/13 (Jez 253).

Mowa o Tatarach z Ordy Nogajskiej (nazwanej na cześć prawnuka Czyngis-chana, emira Kary Nogaja, zm. 1299), koczującej pomiędzy Wołgą, Irtyszem, Morzem Azowskim i Jeziorem Aralskim. W czasie kampanii pskowskiej w armii Batorego służyło 300 jazdy Tatarów Nogajskich. Ich rotę przyprowadziły Radziwiłłowi znaczniejszych jeńców ze spalonego Rżewa (stros. Ржева, Ржова Володимирова; KochJez: *Rzow*, *Rzowa Włodymirowa*; RymszaDeket: *Rżow*, *Rżowa Włodzimirowa*, *Rżow Włodymierow*; StryjKron: *Rsowa*; GwagKron: *Rzchow*; GradHod: *Rezovia*, *Resovia*; PielgAp: *Rezovia*; Strubicz, Mercator: *Rsowa Włodimirowa*; Makowski: *Rzowa Włodimirowa*; zob. Alexandrowicz, s. 66; Decyk-Zięba 1993, s. 232; Decyk-Zięba 2004, s. 140), miasta położonego nad dolną Wołgą ok. 45 km od Staricy. Epizod niemal identycznie opisał Rymsza, referując wypadki z 26 sierpnia, por. RymszaDeket, s. 45 (14, 57–62):

Tátárowie Nahajscy sztukę ich urwali,
Niemáło ich pobiwszy, inszych skępowali.
Wnet do páná hetmáná więźnie co czelniejsze
Dáli, syny bojárskie, posiekli podlejsze.
Pan hetman od tych więźniow, co byli ze Rżowá,
Dowiedział sie, że Moskwá k boju niegotowá.

Zob. też PielgAp, s. 39/66 (8).

k. B2/32 (Jez 272): Kiedyś szedł przez Urdomę – 26 sierpnia wojska hetmańskie spaliły miasto Urdomę (ros. Урдом / Urdom; RymszaDeket: *Urdoma*; GradHod, PielgAp: *Urdomia*; Strubicz, Mercator: *Urdoma*; Makowski: *Urdowa*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235; dziś osada 7 km na południowy wschód od wsi Молодой Туд / Mołodoj Tud). Otoczone drewnianą palisadą osiedle tak opisał Gradowski, por. GradHod, k. D2v (485–491):

Urbs iacet in plano muris firmissima campo,
Pulchra situ, rapidi quam fluminis unda subintrat
Fossaque communit, pariesque e robore duro
Et terra aggesta vivoque e caespite factus.
Planities circum peramoena et divite cultu
Fertilibusque potens agris atque ubere glebae.
Urdomiam dixere Scythae.

[Na rozległym obszarze leży miasto warownymi opasane murami; piękne ma położenie, wartkiej rzeki obmywa je fala, a ubezpiecza fosa i wał z mocnych pali, ziemi nawiezionej oraz świeżej darni. Wokół przeurocza rozciąga się równina, co siłę czerpie z bogactwa upraw, żyzności pól i płodności gleby. Scytowie Urdomą je nazywają.]

O spaleniu stolicy krótko pisze Rymsza po tytułikiem: „26. sierp<niá> miásto wielkie Urdomę spalono”, por. RymszaDeket, s. 45 (14, 45–52):

Poszli pięknym porządkiem ku miastu Urdomie,
Rozkazał wnet pan hetman: „Niech to pożrze płomię.
Niechaj wiedzą we Rżowej, że blisko Radziwił,
Niechaj jadą, skosztują, komu żywot niemił”.
Bo jedno we dwu milach ten Rżow już mijáli,
Á tám był lud moskiewski, na który czekali
Pod tym miástem Urdomá, poki nie zgorzało,
Ále sie go by namniej stąd nie ukazało.

Natomiast obszerny passus poświęcił owemu epizodowi Gradowski (GradHod, k. D2v–D4 [491–580]) oraz Pielgrzymowski, por. PielgAp, s. 34–35/57–58 (5): „Quid memorem caesos ad Occam Moschos? Nonne tu celeberrimam in isto tractu civitatem Urdomiam expugnasti? Nec expugnasti tantum, sed etiam funditus evertisti. Hic tecta domosque fumantes ad aethera favillas conspeximus, hic clamores senum, puerorum, adolescentum matronarumque et virginum lamentabiles audivimus, hic ruinas domorum, fremitus equorum, caeli tempestatumque admirabiles tumultus observavimus” („Czy mam jeszcze wspomnieć o rozbitych nad Oką Moskalach? Czyż nie zdobyłeś słynnego na owym trakcie miasta Urdomy? Nie tylko je zdobyłeś, lecz wręcz zniszczyłeś do szczętu. Widzieliśmy tam pożogę dachów i całych domostw, z której dym sięgał niebios, słyszeliśmy tam żałosne krzyki starców, dzieci, chłopców, młodzieńców, mężatek i dziewic, byliśmy tam świadkami zawalania się domów, parskania koni, niezwykle potężnych burzowych grzmotów z nieba”).

k. B2/32–B3v/1 (Jez 272–273): Rżów przedsię spalili Mężni żołnierze twoi – *przedsię* stanowi partykułę emfatyczną bez określonej funkcji. Mowa o spaleniu okolicznych wsi pod Rżewem (por. komentarz do k. B2/29–31 [Jez 269–271]) 26 sierpnia, gdyż jak wiadomo z epistolarniej relacji samego „Pioruna” położone na lewym brzegu górnej Wołgi miasto, obsadzone wówczas licznym wojskiem moskiewskim, nie zostało spalone (MikRadzList2). Tak ów epizod opisuje Gradowski, umieszczając go po wydarzeniach pod Staricą, por. GradHod, k. E (627–634):

Postea Rezoviam Moschos latitare per urbem
 Certus eos rigidi dura ad certamina Martis
 Evocat hinc patriasque iubet defendere terras.
 Dumque illi tutis nolunt exire latebris
 Et fugiunt gladios nostrorum, incenditur omnis
 Campus et omnis humus. Miseros tamen iste colonos
 Praecipue tetigit furor: hi capiuntur et una
 Clade ruunt, procul et patriis retrahuntur ab oris.

[Potem, powiadomiony, że Moskałe w mieście Rżów się kryją, na okrutny i twardy wnet bój ich wyzywa i ziemi ojczystej bronić rozkazuje. A gdy oni z bezpiecznych nie chcą wyjść kryjówek i unikają mieczy naszych, całe pole i każda piędź ziemi ogniem się zajmuje. Ten szła jednak szczególnie w nieszczęsnych godzi mieszkańców: schwytanych jedna gubi klęska i daleko od ojczystych wleczeni są brzegów.]

W tekście Rymszy mowa o podpaleniach w okolicy Rżowy, por. cytat z RymszaDeket, s. 45 (14, 45–52) w komentarzu do k. B2/32 (Jez 272) oraz s. 47 (15, 14 marginale): „Puł powiatu stárickiego áż do Rżowá Wołodymierowá palą i biorą, i sieką”.

k. B2v/1–2 (Jez 273–274): Tegoż dnia z swym ludem Byłeś, o Rádziwile, z á głębokim Tudem – *głęboki Tud* – por. komentarz do KochProp, s. 8/4 (60), podobnie u Rymszy, por. RymszaDeket, s. 41 (13, 11): „rzeká Tud z głębokiemi brody”.

Przeprawę przez rzekę Tudowkę (por. komentarz do k. B2/25–27 [Jez 265–267]) Rymsza datował na 26 sierpnia, chronologicznie umieszczając ją po spaleniu Urdomy, które miało miejsce tego samego dnia, por. RymszaDeket, s. 45 (14, 53–56):

Gdy sie przez Tud pławili, już tam byli rádzi,
 Azali sie tu z nimi rżowska Moskwá zwádzi.
 Á oni jako gęsi w kojcu siedzą cicho,
 Wiedząc, żeby koło nich było bárzo lichó.

Także apostrofa do Radziwiła ma swój odpowiednik w poetyckiej relacji Rymszy, por. Rym-szaDeket, s. 46 (14, 69–72):

O wielki Rádziwile, o mężu przesławny,
O czemuż cię nam nie dał przedtym on wiek dawny,
Kiedy Moskwá gmeráła po sióлах litewskich,
Dokazałbyś nad nimi swoich sztuk rycerskich.

k. B2v/3–4 (Jez 275–276): T á m m o n á s t y r, „Preczystoj” Rusin zowie, leży
Á W o ł h á ... b i e ż y – m o n á s t y r P r e c z y s t o j – ‘monaster pw. Narodzenia Najświętszej Bogarodzi-
cy (Preczystej)’, pełniący rolę nazwy miejscowości (RymszaDeket: *Monaster (Święty) Preczyścień-
ski*; Strubicz, Mercator: *S<ancta> Precista*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 229).

Według poetyckiej relacji Rymszy oddziały kasztelana trockiego dotarły do monasteru Pre-
czyścieńskiego nad Wołgą 26 sierpnia: „26. sierp<niá> ... pan trocki ze wszystkim wojskiem po-
łożył sie nád sławną rzeką Wołhą pod miastem názwaným Monáster Preczyścieński. Tego dnia
ušlo wojsko mil 5”, por. RymszaDeket, s. 45 (14, 63–66):

Szedł z ludem swym ku rzece Wołzie światu sławnej,
Tam lud z Litwy nie bywał zá pámięci dawnej.
Położył lud pod miastem, językiem moskiewskim
Nazwane Mánastyrem Świątým Przeczyścieńskim.

Opanowanie miejscowości wzmiankował też Pielgrzymowski (PielgAp, s. 39/67 [8]).

k. B2v/4 (Jez 276): W o ł h á, rzék p ó ł n o c n y c h m o ż n a k s i e ż n á – powszechnie uży-
wana w czasach poety forma *Wołha* była pochodną wymowy ukraińskiej (ros. Волга; RymszaDeket:
Wołha, Wołza; BielKron: *Wołga, Wołha*; StryjKron: *Wołha*; GradHod, PielgAp: *Volga*; Mercator:
Wołga flu<men>; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 236; Decyk-Zięba 2004, s. 151). Por. np. Verg. *Georg.*
I, 482: „Fluviorum rex Eridanus” oraz BielKron, k. 431v–432: „tá potým rzeká wpada w jezioro
rzczone Wolgo, skąd z pomocami inszych rzek urosła jest wielka rzeká rzczona Wołgá wszystkiemu
światu sławna, która sie rowna Nilusowi albo Induszowi, ktore są nasławniejsze ná świecie rzeki”.

k. B2v/5 (Jez 277): T ę p r z e p ł y n ą w s z y – autor *Res Moscoviticae* wyjaśnia, że petyhor-
cy i Kozacy przeprawili się przez Wołgę na tratwach zmontowanych z bali z rozebranych wiej-
skich chat (por. cytat w komentarzu do k. B2v/15–18 [Jez 287–290]). Przeprawę tak zdawkowo
wzmiankował Rymsza, pisząc najpierw, por. RymszaDeket, s. 46 (14, 67–68):

Z rzeki Wołhy już wszyscy biorą wodę śmieie,
Á za Wołhą już widać nászych bárzo wiele.

– a następnie pod marginalnym tytułikiem: „Zá Wołhę pod Stáricę p<án> trocki zagony potężne
posłał ...”, por. RymszaDeket, s. 46–47 (15, 1–4):

Gdy już ludzi niemało zá Wołhę przesłano,
Dobrze mężnych i lekkich do tego wybrano,
Pán hetman kazał Jelcow miásto ogniem zburzyć
I dwory moskiewskiego rozkazał po<d>kurzyć.

k. B2v/5–11 (Jez 277–283): ludzie twoi szli w zagony Pod Stáricę, gdzie
sam kniáz nátenczás strwożony Z wojskiem swoim ulęgał ... Á widząc

gęste ognie i bliskie pęrzyny, Tęże nocy żonę swą i kniazią Fiedorą Z żoną jego i z brórką z stárickiego dworá Do Moskwy wysłał i sam bárzo sobą trwożył – *ulęgać* – ‘ukrywać się’ (w St. JK, s.v. *ulegać*, błędna definicja leksykalna), por. np. BielKron, k. 176v–177: „Henrykus trzeci, rzeczony Niger, ... papieżá Grzegorzá obległ, áż w grobie cesárzá Adryjaná uleżał”; *pęrzyny* – por. komentarz do k. A4v/7–8 (Jez 151–152); *brácki* – ‘braterski’, tj. należący do brata, por. np. BiałKaz, k. C3v: „smutek swój, który miała z bráckiej śmierci, ... jemu opowiedziałá”; *sobą trwożyć* – ‘być zatrwożonym, przerażonym’, por. np. HistLan, k. D4v: „Zwátpiwszy o zdrowiu swym, imie trwożyć sobą”, KochPs, s. 59/2–4 (40, 10–12): „Którzy Fortunie rząd przypisują Wszystkich ná świecie rzeczy, musząc sobą trwożyć I swé nádzieje w Pánu położyć”.

26 sierpnia wojska Radziwiłła dotarły w pobliże Staricy (ros. Старица; RymszaDeket: *Stárica*, *Stáryca*, *Stárzyca*; BielKron 1597, GwagKron: *Stárzyca*; GradHod: *Starica*; Strubicz: *Starzec*; Mercator: *Starsecz*; KochSteph: *Staritia*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 233; Decyk-Zięba 2004, s. 143), portu na górnej Wołdze, w którym stacjonował wówczas Iwan IV Groźny i jego najbliższa rodzina oraz ok. 700 żołnierzy. Rzeź objęła pół powiatu, a na widok łuny i dymów okolicznych pożarów (RymszaDeket, s. 47 [15, 21 marginale]): „Kniaź moskiewski syny swe i żonę swą, i ich żony, i z dziećmi do Moskwy z Stárice wskok wysłał w bájdakoch rzeką Wołhą”.

Wśród osób salwujących się ucieczką ze Staricy nocą z 26 na 27 sierpnia Kochanowski wymienia carycę, od 1580 r. była nią siódma żona Iwana IV, młoda Maria Nagoj (1562–1608), carewicz Iwana (1554–1581) wraz z żoną Jeleną Szeremietiewą (zm. 1581) oraz carewicz Fiodora I (1557–1598) i poślubioną przez niego rok wcześniej Irinę Godunową (1557–1603). Według poety przy ojcu został syn Iwan (w wersji k. B2v/7 [Jez 279] mowa bowiem o obu synach kniazia, a ewakuować miał się tylko Fiodor), podczas gdy pozostałe relacje (nie tylko Rymszy, ale też Gradowskiego, Piotrowskiego, Baranowskiego, Gwagnina, Bielskiego, Pielgrzymowskiego czy anonimowych autorów *Res Moscoviticae* oraz *Poselstwa i krótkiego spisanja rozprawy z Moskwą*) podają, że nocą odpłynęli obaj carewicze. Również Kochanowski w innym utworze sugeruje ucieczkę obu synów, por. KochSteph, k. E3v/5–17 (669–680 – ustęp cytowany w komentarzu do k. B2v/12 [Jez 284]).

Wydarzenie odbiło się szerokim echem w ówczesnej literaturze. Najwięcej szczegółów podał w swej relacji Rymsza pod marginalnymi tytułkami: „Kniaź moskiewski syny swe i żonę swą, i ich żony, i z dziećmi do Moskwy z Stárice wskok wysłał w bájdakoch rzeką Wołhą” i „Kniaź wielki moskiewski umyka w pochronki”, por. RymszaDeket, s. 47 (15, 13–22, 27–28 i 31–32):

Sam kniaź wielki moskiewski, ná ganek wstąpiwszy,
Patrzy ná ony świece, ná doł nos zwiesiwszy.
Mowi do swoich bojar głosem żáłobliwym:
„Ách, ách, jużem człowiekiem barzo nieszczesliwym,
Już mi oto pod samym nosem ognie kładą,
Już ku samej Stárzycy niktory z nich jádą!
Á za nimi Rádziwił młody zajuszony
Chce mnie samego zwięzać, pobrać dzieci, żony.
Pro Boh, dzieci, w bájdaki co rychlej wsiadajcie,
Żony, dzieci pobrawszy, k Moskwie ujeżdżajcie.
...
Nie umieli wy jemu jego Birżow palić,
Wszystkoście są zmiennicy, nie ma-ż co was chwalić.
...”.

Po tych swoich rozmowach z swojemi bojáry,
Gdzieś ujáchał w szelinę sam książ wielki stáry.

Wymowne są również literackie opracowania tego wydarzenia w panegirykach poświęconych Krzysztofowi Radziwiłłowi – w prozaicznym Pielgrzymowskiego, por. PielgrAp, s. 35/58–59 (5): „In tanto autem rerum cardine, Virtute duce et comite Fortuna nobilissimam istam feram et hydram Lernaeam, ipsum videlicet Basilidem Moschorum tyrannum comprahensurus fueras, nisi ille conspectus in propinquum ignibus et rumore adventantis exercitus tui magnopere consternatus, per noctem tenebris terroribusque importunam gemens et tremens, ex Staricia, equis dispositis, cum Cadmaea sobole et ancillarum gregibus aufugisset” („Wobec takiego zaś stanu rzeczy, mając Męstwo za przewodnika, a Fortunę za towarzysza, mógłbyś pojmać ową osławioną bestię i hydrę lernejską, mianowicie samego Wasiliewicza, tyrana moskiewskiego, gdyby tylko tak bardzo nie wystraszył go widok pobliskiej pożogi oraz hałas zbliżającego się twego wojska i nie uciekł rozstawionymi końmi pod osłoną srogiej z powodu ciemności i grozy nocy ze Staricy, żaląc się i drżąc ze strachu, wraz z Kadmosowym potomstwem i hufcem służebnic”) i w poetyckim Gradowskiego, por. GradHod, k. D4v (604–610):

Basilides noctu, cum tanta incendia vidit.
Flevit et: „O – dixit – crudelia, parcite, fata,
Parcite neu totum mihi nunc subvertite regnumi”.
Mox thalami sociam, natos comitesque fideles
Nocte sub obscura patrias relegavit ad arces
Longius infanda plenus formidine et aestu
Turgidus irarum.

[Gdy Bazylida dostrzegł tak ogromne pożary, załkał nocą i rzecze: „O losie, poniechaj, okrutny, poniechaj i całego mi teraz królestwa nie obróć w perzynę”. Zaraz także małżonkę i dzieci, i druhów wiernych pod mrocznej nocy osłoną znacznie dalej, do zamków ojczystych, odesłał, pełen strachu nie do wypowiedzenia i żarem gniewu nabrzmiały.]

W obozie Batorego pod Pskowem wieści na temat tego wydarzenia tak opisał książ Jan Piotrowski, por. PiotrDzien, s. 89: „jedno trzy mile od Starzyce, tam, gdzie sam książ, byli z wojskiem, w okolicy pałac. Patrzył sam książ z zamku ... na dym i ogień, kiedy dwory jego niektóre gorzały od naszych, i płakał, żonę, dzieci i z skarbem wodą z trzaskiem odesłał od siebie ... Obróciwszy się potem do któregoś, jął go bić, kłuć: «A widzisz – prawi – posłałem cię był ono, abyś był Birze (zamek to pana trockiego na Litwie) spalił. Nie sprawiłeś tego, a ten teraz przed oczyma memi me własne pali», a tak książ Wojciech Baranowski, por. BaranList, s. 350: „Wielki książ podtenczas, kiedy Filon z panem trockiem pod nos mu kurzą, tak że ogniom z okna swego z płaczem się przypatrował, bo działo się to trzy mile od Starzyce zamku, między Wołhą a Starzycą rzekami na wysokiej skale leżącego, co miał odpor ludziom naszem dać, to on wtenczas teologiją się bawi ... Dowiedziawszy się o ludziach, syny z żonami i skarby do Jarosławia wodą wyprawił. Sam też gotów był zwionąć dalej wodą tak-że, jakoż zwionął snadź ... Mieli się niektórzy snadź z dworu jego prosić sami przeciw ludziom naszem odpor dać, ale nikogo puścić nie chciał: częścią nie ufa jim, częścią, strwożony, boi się tracić ludzi, których już nadtracił. Owak więc dobrze: kiedy tak małym ludziom (bo nie było wszystkich z panem Filonem a p<anem> trockiem 4000) dał się z miejsca ruszyć, a nie dał im bitwy, nie ma-ż już nadzieje żadnej, aby z większemi wojski krola jegomości związać się miał”.

Nieco inne szczegóły podają autorzy opracowań kronikarskich, Reinhold Heidenstein, który pisał o Iwanie Groźnym, por. HeidBellum, s. 134 / HeidWojna, s. 206: „Satis constat Moscoviae

Ducem ..., cum adventantem exercitum, fugas agrestium, ignes passim sublatis ipse magna ex parte cerneret ac, quemadmodum ex Possevino, qui tum apud illum erat, cognitum postea fuit, non ultra septingentos milites circa se habebat, summa in trepidatione versatum, delectum ex omni genere hominum promiscue habuisse fugamque iam circumspexerat" („Musiał on patrzeć w znacznej części własnymi oczyma na zbliżanie się naszych hufców, na popłoch chłopstwa i łuny pożarne, oświecające całą okolicę, a jak Possevin, bawiący wtenczas u niego, później opowiadał, miał on przy sobie zaledwie 700 zbrojnych. Rzecz to pewna zupełnie, że książę w śmiertelnej trwodze każdego bez różnicy zaciągał wtedy do wojska i o ucieczce już myślał"), Joachim Bielski, który referował wydarzenie z dystansu czasowego, por. BielKron 1597, s. 784: „Rádziwił ... zá rzekę Kozak i Tátary posłał, ktorzy by i z támej strony rzeki ziemię nieprzyjacielską pustoszyli, jákoż áże pod nos sámemu kniáziowi kurzyli przez kilká dni, ná co z zálością swą wielką z okná patrzył, gdzie nápatrzył sie ogníow, ktore w pułtoru mil od niego nadálej gorzáły ... był bárzo zálosny, áże plákał, gdy ognie ták blisko od siebie w ziemi swej widział. W ktorej záłości gdy go pánowie jego przedniejszy cieszyli, powiedział: «To mi tylko nacięższa, że sie to pod oczymá memi dzieje». Náwet był w tákiej trwodze, że zónę swą młodą wysławszy i syny, i z zónámí ich, sam miał wodą ujeżdżác zá nimi i legatowi papieskiemu mówił, áby z nim ujeżdżał, ále go legat zátrzymał, mówiąc mu, żeby sie nie bał, ták żeć ledwie został. Co zásię nászym legat Possevinus powiedział, bo z nim stał náteneczás w oknie, pátrząc ná ognie, ktore widác bárzo dobrze byto" czy anonimowy autor relacji łacińskojęzycznej, por. ResMos, k. 5: „Dum velites ablegati strenue et celeriter mandata exsequuntur, Magnus Dux Moscorum conspectis ignibus ac fumigantibus campis circa Staryciam, quamvis penes se ad quindecim milia equitum et quinque milia sagittariorum, qui numquam a latere eius discederent, ac praeterea magnum suum consilium haberet, parum confisus viribus suis, correptis uxore et liberis, e vestigio Starycia erupit et in interiorem Moscoviam se contulit. Ac licet a Ducibus et Consiliariis suis obnixae atque adeo cum lacrimis oraretur, id ne faceret neve hanc ignominiam sibi gentique suae inuri pateretur, veritus tamen prodicionem nequaquam consiliis ipsorum acquievit, quamvis per Deos sacraque omnia deierarent se salutem ipsius omnibus rebus antehabituos atque adeo Lituanos sine magno negotio flagellis se profligatuos asseverarent. Neque enim credibile Magno Duci videbatur adeo esse exiguum manum Litanorum, qui per centum miliaria hosticum ingressi flumenque amplissimum transgressi tam libere et audacter in conspectu ipsius copiis ipsius undique clausi, quarum numerus quadraginta milium excedebat, grassarentur" („Gdy wysłani harcownicy szybko i sprawnie wykonywali rozkazy, wielki książę moskiewski, ujrawszy wokół Staricy pożary i dymiące pola, choć miał przy sobie około 15 tys. jazdy i 5 tys. łuczników, którzy nigdy nie odchodzili od jego boku, a także swoją wielką radę, mało ufając swym siłom, wnet zabrawszy żonę i dzieci, wymknął się ze Staricy i ruszył do wewnętrznej części państwa moskiewskiego. I chociaż jego bojarzy i doradcy uniżenie, wręcz ze łzami, błagali go, by tego nie robił i by nie gotował sobie i swemu narodowi piętna hańby, on jednak, lękając się zdrady, nie dawał posłuchu ich radom, mimo że na Boga i na wszystkie świętości przysięgali, że nad wszystko cenniejsze będzie dla nich jego bezpieczeństwo, i twierdzili, że Litwinów bez wielkiego trudu zmuszą do ucieczki batogami. Nie wydawało się bowiem wielkiemu księciu godne wiary, że tak nieliczny jest oddział Litwinów, którzy przebywszy sto mil, weszli na wroga ziemię i przeprawiwszy się przez wielką rzekę, tak swobodnie i śmiało grasowali na jego oczach, otoczeni ze wszystkich stron jego wojskiem, liczącym ponad 40 tys. żołnierzy”).

Wydarzenie to wzmiankował Andrzej Trzecieski, który opiewając w 1582 r. zwycięstwa Batorego, tak pisał o Krzysztofie Radziwille, por. TrzecCarm, s. 356–357 (*Triumphus Moscoviticus* ... *Stephani I*, 208–212):

Quin etiam cursu proventus non procul illo est
A Starica, princeps nulli superabilis olim

Moscus ubi fuerat; qui incendia proxima cernens,
 Quamvis stipatus numerosi militis armis,
 Inde fuga turpi sese in loca tuta recepit.

[W tym marszu posunął się aż w pobliże Staricy, gdzie wtedy przebywał ów car moskiewski, przez nikogo dotąd niezwyknięty; ten zaś, widząc pobliskie łuny pożarów, chociaż był chroniony przez wielką liczbę żołnierzy, w sromotnej ucieczce szukał schronienia w bezpiecznym miejscu.]

Wierszem łacińskim *Staricia* uczcił ów epizod Salomon Rysiński w druku funeralnym ku czci Krzysztofa Radziwiłła (RysRer, k. Bv–B2). Zob. też J.D. Solikowski, *Krótki pamiętnik rzeczy polskich od zgonu Zygmunta Augusta w Knyszynie 1572 r., w miesiącu lipcu, do r. 1590*, przeł. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855, s. 58; A. Lubieniecki, *Poloneutychia*, oprac. A. Linda [i in.], Warszawa–Łódź 1982, s. 71, oraz por. komentarz do k. B2v/12 (Jez 284).

k. B2v/12 (Jez 284): był tylko w nogach nadzieję położył – ‘nadzieję pokładał jedynie w ucieczce’, por. np. Sall. *Iug.* 54, 8: „quous spes omnis in fuga sita erat” („cała jego nadzieja tkwiła w ucieczce”); *był położył nadzieję* (w kim, w czym) – ‘zawierzył, pokładał ufność’ (czas zaprzeszyły), por. np. RejPs, k. 209: „oczy nasze, ustawicznie na Cię páttrząc, położyły wszytkę nadzieję w Tobie”. Zwrot *w nogach nadzieję położył* Sł. XVI notuje tylko raz, w tym miejscu, poza tym 2 razy odnotowuje formację pokrewną *w nogi dufać*, por. np. RejWiz, k. 126: „mały zajączek ... Nátychmiast márnie zgiął, zwierzątko ubogie, Ktore nie ma obrony, jedno duffa w nogi”.

Reakcję Iwana IV na pożary pod Staricą i wypowiedziane przezeń słowa znano z relacji dwóch naocznych świadków, Daniła Murzy oraz legata papieskiego Antonia Possevena, który mediował wówczas między stronami konfliktu. Stąd zgodność źródeł mówiących o przerażeniu wielkiego kniazia i o rozważaniu ucieczki: „Sam też gotów był zwionąć dalej wodą także, jakoż zwionął snadź” (BaranList), „sam miał wodą ujeżdżać za nimi” (BielKron 1597), „o ucieczce już myślał” (HeidBellum / HeidWojna), „myślał o uciekaniu, jákoż snadź już był i żonę z synami wysłał wprzód wodą ku Białemu Jéziorowi, chcąc sam za nimi mykać” (GwagKron I, s. 216).

Ze względu na walory propagandowe w kronikarskim dyskursie zamysł ów często zmieniał się w fakt dokonany, zarówno pod piórem późniejszych panegirystów, por. ResMos, k. 5: „Magnus Dux Moscorum conspectis ignibus ac fumigantibus campis circa Staryciam, ... correptis uxore et liberis, e vestigio Starcia erupit et in interiore Moscovicum se contulit” („Wielki książ moskiewski, ujrawszy wokół Staricy pożary i dymiące pola, ... wnet zabrawszy żonę i dzieci, wymknął się ze Staricy i ruszył do wewnętrznej części państwa moskiewskiego”), PostępkiWoj, k. 48v: „samego kniazia moskiewskiego z Starice aż na Moskwę wypędził”, jak i w tekstach uczestników kampanii pskowskiej, Rymszy: „Po tych swoich rozmowach z swojemi bojary, Gdzieś ujachał w szelinę sam książ wielki stary” i marginał: „Książ wielki moskiewski umyka w pochronki” czy Pielgrzymowskiego – prócz cytowanej wyżej *Apostrofy panegirycznej* także później wspominał on: „przedarcie się me od wojska do wojska, spod Starzyce do Pskowa z oną nowiną, że książ, on wielki moskiewski tyran, z dziećmi przed nami z Starzyce uciekł” (E. Pielgrzymowski, *Poselstwo i krótkie spisanie rozprawy z Moskwą. Poselstwo do Zygmunta Trzeciego*, wyd., oprac. R. Krzywy, Warszawa 2010, s. 35).

Również Kochanowski, który w *Jeździe* pisał, że wielki książę moskiewski odesłał najbliższą rodzinę, sam zaś pozostał w Staricy, wspominając to samo wydarzenie przy innych okazjach, twierdził już, że przerażony uciekł wraz z innymi. Por. pieśń *O wzięciu Połocka*, KochPieś, s. 45/1–2 i 12–13 (II, 13, 9–10 i 19–20 – cytaty w komentarzu do k. A3/22–23 [Jez 70–71]) oraz epinikion sławiący Batorego, por. KochSteph, k. E3v/5–17 (669–680, przeł. D. Sutkowska):

... Staritiae
tū se tenebat barbarus
uxore cum iuencula
charisque natis.

Is, simul ignibus atris
omnia fervere circum
vidit, extemplo timore
percitus in celeres
raptim impedimentis rates
impositis fugam init
seque in penitissima regni abdit loca
tristior ...

[Barbarzyńca przebywał wtedy w Staricy wraz z małżonką młodą i drogimi synami. Skoro widzi, że wszystko wokół płonie czarnym ogniem, zaraz, zdjęty trwogą, tabory umieszcza spiesznie na szybkich okrętach, rzuca się do ucieczki i kryje w jeszcze większym strapieniu po najdalszych rejonach królestwa.]

Zob. R. Krzywy, „*Chcesz być groźnym, a uciekasz...*”. *Nad komentarzem do epinikionów moskiewskich Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” CIV, 2013, z. 3, s. 185–194, oraz por. komentarz do k. B2v/5–11 (Jez 277–283).

k. B2v/13–14 (Jez 285–286): Zwłaszcza gdy Dánił Murzà od niego z Stárice Do ciebie był ujechał, jego stróż łóżnice – *ujechać* – ‘odjechać’, por. np. KochFrag, s. 12/4–5 (Ap 19, 1–2): „Ná sėjmie lubelskim 1569, kiedy byli pánowie litewscy przed skończeniem unijéj cicho ujecháli”; *stróż łóżnice* – peryfrazą ‘łożniczego (łac. *cubicularis*), urzędnika dworskiego mającego za zadanie czuwać nad sypialnią swego pana’ (St. XVI poetyzm taki notuje tylko raz, w tym miejscu, odpowiada on „łożniczemu” występującemu w tekście Rymszy).

Jednym z dwóch informatorów na temat reakcji wielkiego kniazia moskiewskiego na widok pożarów pustoszących okolice Staricy był Danił Murza, jego łożniczy, który w nocy z 26 na 27 sierpnia zbiegł z dworu wielkiego kniazia moskiewskiego do Litwinów (jego nazwisko urobione zostało zapewne od tytułu szlachty tatarskiej *mürza*). Jako cenny informator 27 sierpnia wraz z innymi jeńcami pod opieką Eliasza Pielgrzymowskiego został wysłany do Batorego pod Psków. Joachim Bielski pisał o nim m.in., por. BielKron 1597, s. 784: „W tymże mu czasie Tátárzyn jeden krzczony, sługá pokojowy i łożnicy, posławszy pánu, z Stárzyce o pułnocy uciekł i do Rádziwiłá przyjechał, ktory o siłá rzeczach potrzebnych wiadomość dał. Á naprzód powiedział, że prozno ná to czeka, áby miał mieć potrzebę jáką z ludźmi kniáziá wielkiego, bo ich od siebie kniáź wielki jádną miárą nie odeśle, bojąc się z jednej strony zdrády, á z drugiej poráżki ná wojsko swe, záczyz by on ná koszu został”.

Jeśli wierzyć XVI-wiecznemu czytelnikowi owego tomu, ten ochrzczony Tatar zasymilował się w polskiej rzeczywistości, skoro przy wzmiance na jego temat dawny właściciel zanotował na marginesie książki (cyt. za: *Źródła do dziejów polskich wydawane przez Mikołaja Malinowskiego i Aleksandra Przezdzieckiego*, red. M. Grabowski, t. II, Wilno 1844, s. 337, przyp. 1): „Nieboszyk pan Murza, którego żona za Downarowiczem potem była”.

Rymsza wspomina Murzę dwukrotnie, najpierw jego ucieczkę, por. RymszaDeket, s. 48 (15, 33–36):

Bo tej nocy od niego zbiegł jego pościelnik
Dánił Murzà, co był wszech tajemnic wiernik

I dlatego, nieborak, barzo sie przełęknął,
Musiał stronić, aby sie jako z rázu zemknął

– a potem, pod marginalnym tytułikiem: „Dániło Murzá, łózniczny kniází moskiewskiego, do p<aná> trockiego do wojská przybieżał”, również moment jego zjawienia się wśród żołnierzy litewskich, por. RymszaDeket, s. 50 (15, 95–106):

Álic widzą człowieká im nieznájomego
Ná báchmácie á w ubior piękny przybránego,
Szaty ná nim moskiewskie, z kutasami kołpák,
Znać, iż jest coś dobrego i ku dobremu znák.
Niedługo tego było dziwu między nimi,
Począł śmieie rozmáwiać z żołnierzmi wszytkiemi.
Murzá to był Dániło, ten od moskiewskiego
Kniazia uciekł, który był łóznicznym u niego,
Ten powiedział wsze spráwy pánu hetmánowi.
Ktorego wypytawszy, pan hetman krolowi
Posłał zaráz z inszymi więźniami do Pskowá,
Dając znák, iż lud cały, każda rotá zdrowá.

Ucieczce Murzy osobny passus poświęcił także Gradowski: „Daniel Mursa fugit” („Uczeczka Daniła Murzy”), por. GradHod, k. E (617–626):

Undique dum nostri Moschis fugientibus instant,
Nobilitate satus celebri, dilectus et ipsi
Basilidi, cuius proprium servare cubile,
Principis arcanasque audire et reddere voces
Consuerat, supplex nostrorum venit ad agmen
Confestimque sui, non tam bene cognita nostris,
Consilia explicuit domini tectasque retexit
Insidias variosque dolos actusque nefandos.
Radivilo hunc placido accepit sermone bonoque
Esse animo iussit, vitam et donavit inermi.

[Gdy nasi zewsząd na czmychających nacierają Moskali, pewien wysoko i zacnie urodzony, przez samego miłowany Bazylidę, którego łoża pilnował, tajemnic panującego słuchał i radą zwykł mu służyć, jako błagalnik do naszego przybył oddziału i niezwłocznie plany swego pana, nie tak znów dobrze znane naszym, wyjawiał, a ponadto skryte odkrył zasadzki, podstępny rozmaite i czyny niegodne. Radziwiłł słowem łagodnym go przyjął, kazał dobrej być myśli, bezbronnemu życie darował.]

Krótką wzmiankę na temat jeńca znaleźć można i u Pielgrzymowskiego (PielgAp, s. 39/66–67 [8]). Wywołał on niemałe poruszenie w obozie Batorego. Tak pisał o nim ks. Piotrowski 14 września, por. PiotrDzien, s. 89–90: „P<an> Mikołaj Gostomski, rotmistrz od pana trockiego przyjechał z listy, z nowinami i z Tatarzynem – podkomorzyn-li, odźwiernym-li wielkiego kniazia – co od Starzyce od kniazia, w sobotę dwie niedzieli będą, zbiegł od nich ... To wszystko, co piszę, referował królowi w namiocie ten zbieg, a p<an> wojewoda wileński tłumaczył. Wie siła ten zbieg kniaziowych spraw *et secretorum* [i sekretów]”, a tak ks. Baranowski 17 września, por. BaranList,

s. 350–351: „*Haec et alia pleraque* [te i inne liczne rzeczy] zacny Tatarzyn, co wtenczas, gdy ognie około Starzyce widać belo, beł przy kniazu na pokoju, słyszał i wszytkiemu się przypatrował. Który w nocy, położywszy spać kniaza (snadź łożniczym u niego miał być), do p<ana> trockiego na wiarę i służbę Krola Jegomości zbieżał. Przed Krolem Jegomością *in magna senatorum et aliorum plurimorum frequentia* [w wielkim tłumie senatorów i wielu innych osób] przed kilką dni pytany z osobna o każdą rzecz, dostatecznie opowiedział”.

Autor *Res Moscoviticae* wzmiankę o zdradzie łożniczego wpisał w narrację o ucieczce Iwana IV Groźnego ze Staricy, por. ResMos, k. 6–6v: „De fuga tamen Ducis Moscoviae non nisi tertio die rumor in castra Lituanorum pervenit, atque is non ab illis hominibus, quos Illustrissimus Palatinus ultra Wolgam populatum et exploratum expediverat, sed a quodam Daniele Murza, Praefecto Magni Ducis Cubiculi, qui Ducem suum in itinere deseruit et in fidem se Illustrissimi Palatini contulit. Is affirmabat Magnum Ducem die noctuque iter suum celeriter continuare et iam prope urbem Mosquam esse” („Wieść o ucieczce kniazia moskiewskiego dotarła jednak do obozu Litwinów dopiero na trzeci dzień. Przynieśli ją zresztą nie ci ludzie, których jaśnie oświecony wojewoda wysłał za Wołgę, by płądrowali tamte okolice i dokonali zwiadu, lecz niejaki Daniel Murza, szambelan wielkiego kniazia, który porzucił w drodze swego pana i zdał się na łaskę jaśnie oświeconego wojewody. Twierdził on, że wielki kniaz szybko maszeruje bez przerwy w dzień i w nocy i że już jest blisko miasta Moskwy”).

Zdrada łożniczego zainteresowała również historyków, oprócz Bielskiego także Heidensteina, por. HeidBellum, s. 134 / HeidWojna, s. 206: „Daniel Mursa ex iis, qui in mensae ministerio apud Moscum versabantur, ad nostros transit. Qui cum de numero exercitus eadem fere, quae antea fama, ac captiuorum sermonibus acceperant, ac inflatius pleraque praedicasset, orationique eius tanti principis inveterata potentiae fama faciel fidem faceret” („Tymczasem zbiegł do naszych Daniel Murza, jeden ze stolników kniazia. Opowiadał on o liczbie nieprzyjaciela to samo, co już przedtem z wieści i zeznań więźniów wiadano, tylko z większą przesadą, a powieści jego ugruntowana sława potęgi kniazia dodawała wiary”). Ponieważ w stosunku do relacji Possevinina Murza zawyżył liczbę wojsk stacjonujących wówczas w Staricy, zniechęcając „Pioruna” do ataku na twierdzę, z czasem zaczęto podejrzewać, że mogła to być celowa dezinformacja (zob. np. Łabędź, s. 87).

k. B2v/15–18 (Jez 287–290): Wtenczās Jelców budowny do czystą spalono, Dworów i wsi kilkaset w popiół obrócono Od Stárice w kilku mil, po Włodymirowę Drugię zagony ząsię ząbiegąły Rzowę – *budowny* – por. komentarz do k. Bv/3–4 (Jez 211–212); *w popiół obrócono* – por. komentarz do k. A3v/20 (Jez 100).

Cel dwóch różnych kierunków uderzenia tak wyjaśniał anonimowy autor ResMos, k. 4v: „Quo postquam perventum esset, fixis castris Illustrissimus Palatinus selectos trecentos equites ex Georgianis et suis levioris armaturae militibus cum Halimbego expedivit, quibus id in mandatis dedit, ut postquam fluvium Wolgam traiecissent (quem illi sine mora confectis ratibus ex rusticanis casis traiecere), duas in partes divisi duobus itineribus proficiscerentur: alii recta versus Staryciam, quae inde quinque miliaribus abfuit, uti certo cognoscerent, an Magnus Dux Moscorum ibi lateret quantamque manum circum se haberet; alii vero versus Wladimiriam Rzowam propter exploranda consilia Tattarorum, an se scilicet dicto loco continerent, an vero versus Staryciam conferrent. Utrisque autem iniunxit, ut quam longissimas excursiones in regione Transwolgana facerent, populationibus, caedibus et maxime incendiis omnia vastantes, idque eo consilio, ut dum hostes ignes conspicati ad ignes current, ipsi interea ad Illustrissimum Palatinum securi et incolumes redirent” („Gdy tam dotarli, rozbiwszy obóz, jaśnie oświecony wojewoda wysłał 300 jeźdźców wybranych spośród Gruzynów [scil. Czerkiesów] i spośród swoich lekkobrojnych pod wodzą Halimbeka, którym polecił, by po przekroczeniu Wołgi (którą bezzwłocznie przepłynęli na

tratwach zrobionych z wiejskich chat), podzieliwszy się na dwa oddziały, ruszyli dwiema drogami: jedni prosto ku odległej o 5 mil Staricy, aby zyskać pewność, czy ukrywa się tam wielki książ moskiewski i ilu ma przy sobie żołnierzy, a drudzy w stronę Rżowy Włodymirowej, aby wybadać zamiary Tatarów, mianowicie czy tam pozostają, czy też ruszają ku Staricy. Poleciał zaś, by jedni i drudzy czynili na Zawołżu dalekie wypady, plądrując, zabijając, a przede wszystkim wszystko paląc w tym celu, by wrogowie, widząc pożary, rzucili się do ich gaszenia, a oni tymczasem cali i zdrowi powrócili do jaśnie oświeconego wojewody”).

Por. też relację HeidBellum, s. 134 / HeidWojna, s. 205–206: „Radivilus cum cognovisset ad Resovam aliam exercitus hostilis partem consedisse, versus eam via impeditissima, qua nulli ante eum exercitui iter fuerat, cum exercitu progressus, triginta a Resova passuum millibus substitit. Inde Sukopsciam Iamam, quo nomine locum, in quo diplomata iter facientibus dari solent, appellat, se convertit ac ad flumen Volgam castris metatis Halimbekum cum Tartaris, quos circa se habebat, per flumen Stariciam contendere populationesque ac incendia quam latissime in hostico circumferre iubet” („Radziwiłł, dowiedziawszy się, że inne wojsko leży pod Rżową, puścił się przeciw niemu drogą najgorszą, którądy jeszcze nikt przed nim wojska nie prowadził i stanął w odległości mil 6 od Rżowy. Stamtąd obrócił się na Żukopski Jam, gdzie glejty podróżnym wydają, i rozłożywszy się nad rzeką Wołgą, puszcza Halimbeka z Tatarami, których miał w swym wojsku, przez Wołgę ku Staricy z poleceniem, iżby jak najszerzej ziemię nieprzyjacielską pustoszyli i palili”).

Kochanowski referuje te wydarzenia za Rymszą, który spalenie Jelcowa (RymszaDeket: *Jelcow*; GradHod: *Iexovum*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 226 – miejscowości nie zidentyfikowano), mające miejsce 26 sierpnia, wzmiankował w nocy marginalnej: „Zá Wołhę pod Stáricę p<án> trocki zagony potężne posłał, á w Stáricy nátenczás był sam książ moskiewski. Wtenczás zá Wołhą miásto Jelcow wielkie spalono” i opisał w poemacie, por. RymszaDeket, s. 46–47 (15, 1–12):

Gdy już ludzi niemało zá Wołhę przesłano,
Dobrze męźnych i lekkich do tego wybrano,
Pán hetman kazał Jelcow miásto ogniem zburzyć
I dwory moskiewskiego rozkazał po<d>kurzyć,
Ktore były z tym miastem jedno we czterzech mil
Od Stárzice, gdzie sam książ wielki moskiewski był.
K temu zaráz kilkásset siól dobrze bogátych
Zápalono i dworow bojárskich wydátnych
Na pagorkach wysokich kilkadziesiąt rázém,
Lud kazano ostrkiem siec, nie kazano plázém.
Ognie sie wszédy błyszczą by gwiazdy na niebie,
Moskwa leży po polach, żaden ich nie grzebie.

O spustoszeniach pod Staricą i spaleniu Jelcowa tak pisał Gradowski pod marginalnym tytułkiem: „90 curiae nobilium, 12 curiae magni ducis cremantur” („Płonie 90 włości bojarów i 12 wielkiego kniazia”), por. GradHod, k. D4v (596–603):

Territus haud quidquam tantis conatibus ipse
Radivilo tumidi superato flumine Volgae,
Moschorum ulterius medios progressus in agros,
Tecta, domos villasque cremat, metit obvia ferro:
Non agris, non hic homini, non parcutur ipsis

Caesorumque bonis. Iexovum tempore eodem,
Civibus agrorum cultuque opibusque celebre,
Exustum est rapida longe volitante favilla.

[Oto Radziwiłł, wysiłkami tymi w ogóle nieporuszony, pokonawszy nurt Wołgi wezbrany, wracając dalej, w sam środek obszarów moskiewskich, pali domy, budynki i wsie, mieczem ścina, co na drodze stoi: nie oszczędza pól uprawnych ni ludzi, ni samego dobra zabitych. W owym czasie Jelców, obywatelami, roli uprawą i bogactwami słynący, od iskry spłonął, co z oddali nadleciała gwałtownie.]

O drugim kierunku natarcia, w ramach którego oddziały zagończyków dotarły pod Rzew (por. komentarz do k. B2/29–31 [Jez 269–271]), położony ok. 45 km na południowy zachód od Staricy, Rymsza pisze pod marginalnym tytułikiem: „Puł powiatu stárickiego áż do Rżowá Wołodymierowá palą i biorą, i sieką” (RymszaDeket, s. 47) w uściepie stylistycznie bliskim ujęciu Kochanowskiego, por. RymszaDeket, s. 48 (15, 45–46):

Drugie zagony tylko były w jednej mili
Rżowy Włodzyrowej i tám opalili.

k. B2v/19 (Jez 291): Stámtąd szedłéś ku Chełmu – mowa o Chołmie (ros. Холм; RymszaDeket, GwagKron: *Chełm*; StryjKron: *Chełmo*; GradHod: *Chelma*; Strubicz, Mercator: *Chelm*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 223–224; Decyk-Zięba 2004, s. 113 – obecnie miasto w obwodzie nowogrodzkim), osadzie u zbiegu rzeki Łować i jej dopływu Kunji (Mercator: *Chelmi-cza flu<men>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228), w kierunku której oddziały „Pioruna” wyruszyły 27 sierpnia. Por. GradHod, k. E (635–639):

Mox sed Mosaiscum contra Chelmamque vetustam
Ipse suum convertit iter dux inclitus et se
Magnanimis medium belli ductoribus infert,
Contra hostes tantos contraque minantia fata
Obiciens invictum animum dextramque valentem.

[Wkrótce marsz swój na Możajsk i Chołm starodawny znamienity książę kieruje i pośród wodzów znacznych w sam środek zmagania wyrusza, tak wielu wrogom i losu zagrożeniom ducha, co niezłomny, i prawicę potężną stawiając naprzeciw.]

Radziwiłł realizował w ten sposób główny cel rajdu wojskowego, wyznaczony mu przez Batorego z końcem lipca 1581 r., por. PiotrDzien, s. 41–42: „P<an> Zebrzydowski, rotmistrz, do pana trockiego i żołnierzy do Rusi odprawion. Za perswazyją panów litewskich pozwolił król, aby stamtąd zjachali, gdyż, jako się o nim zda, obawiać się tam nieprzyjaciela nie trzeba. Kazano im jachać do Chelma i tam się zadzierżyć do dalszej nauki. W drodze mają ekskursyje czynić”.

k. B2v/20 (Jez 292): Ledwé ... znáć było przed dymy – ‘ledwo było widać z powodu dymów’; *przed dymy* – ‘z powodu dymów’, por. np. BibRadz, Gen 47/13: „Nátenczás już prawie nie było co jeść po wszytkiej ziemi przed ciężkiem głodem, który był [= *quoniam gravis fames erat*]”.

k. B2v/21 (Jez 293): Tám Preczystej Okowcy zgorzáły párkány – *párkán* – ‘palisada’, por. np. BielSat, k. Nv: „Pierwej szłégi wypálić, á potym kártány, Áza sie będą pádác ony ich párkány”.

Według Rymszy 28 sierpnia oddziały Radziwiłła spaliły miasto Okowę (dziś wieś Оковцы / Okowcy leżąca nad rzeką Pyrosznią 23 km na południe od Sieliżarowa; RymszaDeket: *miasto*

Preczystej Okowy; GradHod, PielgAp: *Praecista*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 223 i 230), w której znajdowała się cerkiew pw. Narodzenia Najświętszej Bogarodzicy (Preczystej): „Miasto Preczystej Okowy spalono”, por. RymszaDeket, s. 49–50 (15, 83–88):

Zagony po obu stron drogi mocne posłał,
 Aby sobie każdy brał, co by kolwiek dostał;
 Siekąc, päląc i łupiąc, aby wojowali,
 Lud, jaki sie năwinie, aby w polon brali.
 Przed ktoremi sie miasto Preczystej Okowy
 Nie umknęło, pożarł je zły płomień ogniowy.

Incydent wspomina również Gradowski pod tytułikiem: „*Praecista*” („Preczysta”), por. GradHod, k. Ev (646): „Hic Praecista vetus subiecto incenditur igni” („Tutaj Preczystą pradawną ogień podłożony trawi”).

k. B2v/22–25 (Jez 294–297): Tenże Sielizárowu gość był obiecány: Nie pomogła nic Wołhá, płynąc miastá śrzodkiem, I miasto, i ozdobnych cérkwi w czasie krotkiem Trzydzieści wygorzało – *wygorzeć* – ‘spłonać’, por. np. Biel-Kron, k. 369: „Tegoż roku, gdy gorzał Krákov około Wszech Świętych, padł ogień ná zamkowym kościele wielkim, gdzie sie kościół zágorzał, chocia bláchámi był położon, ták iż wszystko wygorzało ná zamku, cokolwiek jedno drzewiánego było”.

Sielizárowo (ros. Селижарово; RymszaDeket: *Sielizárowo*, *Sielizárowo*; GradHod: *Sielisarovum*; PielgAp: *Selisarovia*; Strubicz, Mercator: *Zielizárowa*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 232), miasto nad Wołgą ulokowane między ujściem jej dopływów, prawym Piesoczni i lewym Sielizárowki, oddalone ok. 100 km na północny zachód od Rżewa. Wojska hetmańskie spaliły je 29 sierpnia (według Gradowskiego 28 sierpnia). Por. ResMos, k. 6v–7: „Porro milites cum Halimbegio emissi, postquam cognovissent non procul inde abesse opulentissimam civitatem Selisaroviam, in qua propter opportunitatem commerciorum et commoditatem navigabilis fluminis (sita enim erat ad fluvium Wołgam versus Ostascoviam oppidum) plurimi mercatores ditissimi commorabantur et novem templa murata elegantissima et ornatissima exstabant (cum alias in tota fere Moscovia tam profana quam sacra aedificia ex lignis constant omnia), recta se illuc contulerunt, tum propter opimam praedam, quam inde se facile reportaturos sperabant, tum quod illac reditum ad suos tutiorem et expeditiorem sibi pollicebantur (veriti enim erant, ne ab hostibus, qui Wladimiriae Rzwae morabantur, priori itinere redeuntes interciperentur et a suis excluderentur) et quod ex captivis cognovissent sub oppido Selisaroviensi plurima navigia ad traiciendum apta in flumine reperiri. Postquam igitur irrupissent in civitatem, plurimos civium nihil tale sperantes ceciderunt, reliquos fugaverunt et mox igne civitati subiecto et ingenti praeda asportata plurimisque captivorum abductis salvi et incolumes ad suos redierunt” („Tymczasem żołnierze wysłani pod wodzą Halimbeka, dowiedziawszy się, że w pobliżu jest bardzo bogate miasto Sielizárowo, w którym z uwagi na łatwość prowadzenia handlu i dogodność korzystania z żeglownej rzeki (leży ono bowiem nad Wołgą po drodze do Ostaszkowa) mieszka wielu bardzo bogatych kupców i stoi dziewięć murowanych cerkwi, nader wytwornie ozdobionych (podczas gdy gdzie indziej w prawie całym państwie moskiewskim wszystkie budowle, tak świeckie, jak i cerkwie, są z drewna), od razu tam podążyli, zarówno przez wzgląd na znakomite łupy, które mieli nadzieję łatwo zdobyć, jak i dlatego, że obiecywali sobie stamtąd bezpieczniejszy i łatwiejszy powrót do swoich. Bali się bowiem, że wracając tą samą drogą, którą szli wcześniej, natrafią na wrogów, przebywających w Rżowej Wołodimirowej, którzy odetną ich od reszty wojska. Poza tym dowiedzieli się od jeńców, że pod Sielizárowem można znaleźć na rzece wiele łodzi umożliwiających przeprawę. Wdarłszy się więc do miasta, zabili wielu niespodziewających się niczego mieszkańców, a pozostałych zmusili

do ucieczki, po czym podpaliwszy miasto i wzięwszy wielkie łupy oraz bardzo licznych jeńców, wrócili cali i zdrowi do swoich”).

Liczbę spalonych cerkwi i informację o Woldze płynącej przez środek miasta Kochanowski powtórzył za Rymszą, który opisał ów epizod pod marginalnym tytułikiem: „Sielizorow miasto spalono, w którym było cerkwi trzydzieści: murowanych ośm a drzewianych dwadzieścia i dwie. Przez to miasto rzeką Wołhą pośrodkiem bieży”, por. RymszaDeket, s. 51–52 (16, 5–12 i 19–20):

Sielizárowo miasto naszym zawadzało,
Ktore przez pojszrodek swoj Wołhę rzekę miało.
Oba brzegi osiadło z wielkimi cerkwiami:
Jedny z drzewá, á drugie wysoko murámi
Pięknie pobudowane, ośm ich naliczono,
Dwadzieścia i dwie z drzewá ogniem popalono.
Nie został, jáko mówią, kámién ná kámienu,
Nie zostawiono skárbow ni domow plemieniu.
...
To miasto we trzech milach od obozu było,
Ktore okrutne płomię do káska spaliło.

Deskrypcja Gradowskiego pod tytułikiem: „Selisarovum XXX templa habuit – 28 August<i> devastatum” („Sielizorowo miało 30 świątyń – spustoszone 28 sierpnia”) jest bardziej lakoniczna, por. GradHod, k. Ev (647–651):

Quid Selisarovumque ingens, quid cetera dicam
Oppida divitiis studiisque asperrima belli,
Nunc aequata solo, celebrem cum nomine famam
Amisere decusque suum? Nunc campus ibidem est,
Oppida ubi quondam populis habitata fuerunt.

[Czyż wielkie Sielizarowo, czyż pozostałe mam wymieniać miasta, trudne do zdobycia za sprawą bogactwa i biegłości wojennej, teraz z ziemią zrównane, kiedy to wraz z imieniem sławę utraciły wspinałą i swą świetność? Teraz pole rozciąga się tam, gdzie niegdyś ludne wznosiły się miasta.]

Spalenie Sielizarowa wzmiankował również Pielgrzymowski, zob. PielgAp, s. 39/67 (8).

k. B2v/25–30 (Jez 297–302): Pod tenże czas prawie Trzystá koni moskiewskich szło z Toropcá w sprawie Do cára preświetného ... ná błotá uciekli – Ták żywot záchowáli i śmierci odwlekli – *w sprawie* – ‘w porządku, w szyku’, por. np. BielKron 1597, s. 102: „obráli sobie wczás miejsce dobre do potkánia i stánawszy rzádnie w sprawie, ná czoło i z bokow płoty przed sobą poczynili”; *do cára preświetného* – ‘do prześwietnego (jaśnie oświeconego) cara’, ironicznie przywołany tytuł carski w ruskiej formie brzmieniowej, wywodzący się od *światny*, dosłownie: ‘dający blask, światły’.

Następnego dnia po odprawieniu jeńców (m.in. Murzy) 27 sierpnia do obozu królewskiego pod Psków wojska pod wodzą „Pioruna” uszły 4 mile i stacjonowały w Jamie Okowieckim. 29 sierpnia wyruszyły na wyprawę łupieżczą do Sielizarowa (por. k. B2v/22–25 [Jez 294–297] i komentarz). Tego dnia doszło też do starcia z oddziałami moskiewskimi przybyłymi z Toropca (por. komentarz do k. B3v/3–6 [Jez 339–342]). Rymsza wzmiankował je pod marginalnym tytułikiem: „Moskwy synow bojárskich trzysta, ktorzy z Toropcá byli wyszli, Frydrych Puciátá,

rotmistrz Krola Jego M<iłość>ci, za rozkazánim p<ána> trockiego rozgromił”, por. RymszaDeket, s. 52 (16, 25–32):

Wtenczas trzysta bojárskich synow wyszło było,
 Á co mieli sług z sobą, tych sie nie liczyło,
 Z Toropcá szli do kniáziá swojego wielkiego,
 Z trefunku ulápiłi Náhájca jednego.
 Drudzy do wojská skoczą, á pan hetman zaráz
 Posłał po nich Puciátę, á Moskwa prosto w lás
 Poczęła wnet uciekać, on z rotą zá nimi,
 Lecz ich błoto odjęło i gęste szeliny.

Gradowski, przedstawiając ten sam epizod, dla celów panegirycznych nagiął dane liczbowe, por. GradHod, k. Ev–E2 (652–666):

Cladibus his tandem cum sese opponere Moschus
 Vellet et ingentes in pectore volveret iras,
 Ex Terepecio egressi denso agmine mille
 Boiarii, incincti pharetraque et cuspidē acuta,
 Dum Geticas vibrant solito de more sagittas
 Et patriis cupiunt extrudere finibus hostem.
 Ipse etiam eximiae laudis succensus amore
 Exploratque novas, veteres armatque cohortes,
 Disponitque acies et praevious agmina ducit
 Radivilo et medios audacter fertur in enses.
 Hic in conflictu primo cecidere trecenti
 Moschovii, similes Fabiorum, namque paternis
 Pro Laribus, pro coniugibusque arisque focisque
 Audaces animas letho opposuere cruento.
 Diffugiunt alii, tutos intrantque receptus.

[Gdy Moskał kłęskom tym chciał wreszcie się przeciwstawić, a w sercu gniew mu bulgotał bezmierny, tysiąc bojarów z Toropca w zwartym wymaszerowało szyku, z przypasany kołczanem i w ostre <uzbrojonych> grotty, kiedy wedle zwyczaju getyckimi miotają strzałami i wroga z ojczystych pragną wyprzeć granic. Radziwiłł, rozpalony przeświecnej sławy pragnieniem, osobiście i nowe wypróbowuje oddziały, i dozbraja stare, szyki ustawia, na czele zastępy prowadzi, śmiało śpieszy w środek walki na miecze. Tutaj w pierwszym już boju 300 padło Moskali, Fabiuszom podobnych, bo w obronie Larów ojczystych, w obronie małżonek, w obronie ołtarzy i ognisk domowych na śmierć krwawą zuchwałe narazili dusze. W ucieczce rozbiegają się pozostali i bezpiecznego szukają schronienia.]

k. B2v/28–29 (Jez 300–301): widząc ... pogonią – ‘widząc pogoń’, biernik liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego dawnej odmiany samogłoskowej (w mianowniku *pogonia*, por. np. Mącz, k. 386/a: „*persecutio*, -onis – przenąśladowanie, pogonia”).

k. B2v/31–32 (Jez 303–304): Tobie u cérkwie Świątėj Preczystej swą głową Przyszło leżęc, wjechawszy ná Górę Páwłową – cérkiew Świątėj Preczystej – ‘cerkiew pw. Narodzenia Bogarodzicy (Preczystej)’ (RymszaDeket: *Preczystja*; GradHod: *Praecista*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 223); *swą głową* – ‘osobiście’, por. np. MetrKor 34/k. 134v: „Ale

urządniczy ..., gdzie pan swą głową nie mieszka, w imieniu mają przysiądz ..., iże takiego złodzieja w imieniu ich rządów a doglądania nie ma-ż", BielSpr, k. 54v: „Lud pieszy swe namioty miewają, między ktoremi namiot cesarski będzie rozbit, gdzie swą głową przybywa z dziećmi i z służebnikami”.

Pod marginalnym tytułikiem: „30. áugu<stá> w milach 5 u Preczystej ná Gorze Páwłowej. Tamże i 31. áugu<stá> stali” Rymsza zanotował, por. RymszaDeket, s. 53 (16, 39–40):

Prosto poszli k Preczystej ná Gorę Páwłową,
Ktorą Wysoką zową, tám sie postanowią.

k. B3/1–4 (Jez 305–308): Tám ná cztery stá strzelców moskiewskich tráfili Tvoi Kozacy, z którój liczby nie żywili I jednégo – pospólstwá moc pomordowali, Tobie znácznégo tylko więźniá záchowali – *nie żywili* – ‘nie pozostawili przy życiu’, por. np. StryKron, s. 785: „Tám się dopiro okrutna bitwá zstála, bo Niemcy żadnego Moskwiciná nie żywili, ták iż ich cztery tysiące zbitych ná plácu poległo” czy KochPs, s. 146/6–8 (97, 10–12): „Ogień nieugášzony Przed Nim, który nie żywi, Kto sie kolwiek przeciwi”; *pospólstwo* – ‘szeregowi żołnierze’, por. np. BielKron, k. 107v: „Tegoż dnia, kiedy rozkazano posłom, jecháli do pospólstwá rycerskiego, przeciw którym ná przedmieście wyjechało rycerstwo ubogie”; *moc* – ‘mnóstwo’, por. np. LatHar, s. 263: „Najdziesz i innych rzeczy dziwnych moc niezmierná”; *znácznégo więźniá záchowali* – metonimicznie (*singularis pro plurali*) ‘zachowali przy życiu ważniejszych (wyższych stopniem żołnierskim, należących do wyższej warstwy społecznej) więźniów’.

Kochanowski powtarza te informacje za Rymszą, który pod tytułikiem: „Słudzy páná trockiego, Kozacy, strzelcow kniáziá moskiewskiego czterystá ná głowę porázili i ich hetmáná pojmalı, ktorego do páná hetmáná oddáli” opisał wydarzenie, mające miejsce 30 sierpnia, por. RymszaDeket, s. 53 (16, 41–50):

Jeszcze sie lud stánowi, do hetmáná áli
Wieści idą, że słudzy twoi wszyscy áli
Strzelcow kniáziá wielkiego czterystá ubili,
Á żadnego, by nogi, z nich nie upúscili.
I pospólstwa bez lidźby wielkość porábano,
W połon dzieci i niewiast jak owiec nábrano.
Syna też bojárskiego, co strzelcom hetmáníł,
Áczkolwiek tám któryś z nich w łeb go dobrze ránił,
Przywiodszy do obozu, pánu swemu dali,
Támże zarázem sámi z końmi oddychali.

k. B3/5–6 (Jez 309–310): Stámtádeś nád Żukopę przyszedł, á stronámi I ogniém kraj moskiewski niszczał, i száblámi – *stronámi niszczał* – ‘pustoszył przyległe obszary’; *i ogniém niszczał, i száblámi* – por. komentarz do k. B/18 (Jez 194).

Rzeka Żukopa (ros. Жыкопа; RymszaDeket: *Żukopa*; Mercator: *Zukota flu<men>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 237) zasila jezioro Pieno położone w górnym biegu Wołgi. Według marginalnej informacji Rymszy wojska hetmańskie stanęły nad Żukopą na początku września: „1. i 2. septembra ná Żukopskim Jámie. Uszli dotąd mil 4”, por. RymszaDeket, s. 53 (16, 53–58):

Trzeciego dnia z tamtego miejscá sie ruszyli,
Á ná Żukopskim Jámie sie postanowili

Práwie pięknym porządkiem nád Żukopą rzeką,
 Á po stronach moskiewskiej krwie strumienie cieka;
 Bo tám i przez drugi dzień pan hetman kazał stać,
 Zagony rozpuściwszy korzyści i lud brąć.

k. B3/7–8 (Jez 311–312): Dáléj idąc, ná rzowskim rubieżu namioty I twoje sprácowané odpoczęły roty – *na rzowskim rubieżu* – ‘na granicy powiatu rżewskiego’ (rodzaj męski rzeczownika jest zapożyczeniem z języka rosyjskiego, w Sł. JK, s.v. *rubież*, błędna definicja leksykalna), Kochanowski powtarza frazę Rymszy: „ná rzowskim rubieżu”; *rubież* – ‘granica’ por. np. StryjPoczął, k. 77: „od województwa lubelskiego na północy ku Mazowszu aż do Gór Wenedyckich i Fineńskich ... ściaga się rubież litewski”; *sprácowané odpoczęły roty* – por. Liv. XXI, 35, 5: „fessisque labore ac pugnando quies data militibus” („żołnierze znużeni trudem i walką odpoczęli”, przeł. M. Brożek).

3 września wojska stacjonowały na krańcu powiatu rżewskiego, o czym Rymsza wspomniał pod tytułikiem: „3. septembrá ná gránicy rżowskiej uszli mil 3”, por. RymszaDeket, s. 53–54 (16, 61–64):

Ácz zła drogá ludowi bárzo przykra byłá,
 Ále to nic, kiedy im Fortuná służyłá.
 Tej zlej drogi trzy mile uszedszy, stanęli,
 To ná rzowskim rubieżu swoje stanie mieli.

k. B3/9–10 (Jez 313–314): Drugiégó dnia w Rożnowie, kędy Mikuliná Cérkiew stoi, á pod nię bystra płynie Dźwiná – *Mikulíná cérkiew* – ‘cerkiew pw. św. Mikołaja, biskupa Miry’; *bystra Dźwina* – ‘szybka Dźwina’, typowy epitet charakteryzujący rzekę, por. np. MiechGlab, s. 42: „Lech á Czech ..., ktorzy mieszkając w Kroacyjej i Sławonijej (które te dwie ziemie Krupa dzieli, rzeka bystra) ...”, KochZuz, k. A2/12 (23): „Przez które śródkiem Eufrates, bystra rzeká, bieży”, KochFr, s. 52/5–8 (II, 26, 7–10): „Co wádzi ... Widziéć ... gdzie pod dawny mur bystry Tyber bieży?”.

4 września wojska posunęły się o 2 mile i przez 3 kolejne dni stacjonowały w Roźnie nad Dźwiną (RymszaDeket: *Rožno*; Mercator: *Rosnow*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 231 – miejscowości nie zidentyfikowano), grabiąc tamtejszą cerkiew (RymszaDeket: *Mikuła*; Strubicz, Mercator: *St. Nicolai*; Makowski: *Nicolai mon<asterium>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 223). Pod tytułikiem: „4., 5., 6., 7. septem
 w Roźnie stali, od noclegu pierwszego jedno 2 mili uszli” Rymsza zanotował, por. RymszaDeket, s. 54 (17, 1–5):

Ruszywszy się z tamtego miejscá, szli ku Roźnie
 I tam ręce kozackie nie zostały próżnie,
 Bo Mikułę odarli ze wszej majątności
 I tablicę złupali bez wszelkiej lutości.
 Tám pan hetman nad Dźwiną wojsko postanowił.

k. B3/11–14 (Jez 315–318): Od tego miejscá we trzech milach tylko zdroje, Z których dwie wielkie rzéce biorą tryby swoje: Dźwiná i można Wołhá – owa ku Gdańskiemu, Á tá zásię ku Morzu płynąc Chwálęńskiemu – *dwie rzéce* – ‘dwie rzeki’ (liczba podwójna); *brać tryb* – ‘rozpoczynać bieg’, poetyzm Kochanowskiego; *można Wołhá* – ‘wielka, obfitująca w wody Wołga’, por. np. KochPs, s. 100/22 (69, 34): „Nie

daj mi tonąć w powódź rzek możnych”; *ku Gdańskiemu Morzu* – ‘do Bałtyku’, nazwa stosowana dwukrotnie przez Kochanowskiego i tylko przez niego (Sł. XVI notuje ją tylko raz, gdyż lekcję *Jeźdy* prześlepiono, por. KochCz, k. Bv/4–5: „Á Rusi, ták ludnému narodowi, i owym, co nád Gdańskim Morzem mieszkáli, co rzeczem?”); *ku Morzu Chwałęńskiemu* – ‘do Morza Kaspijskiego’, nazwa stos. Хвалиськое море, por. np. MiechGlab, s. 1: „Azyjska Sarmacja ..., ku wschodu słońca się ściągając aż do Morza Kaspijskiego (które Rus Chwałenskiem Morzem zowie)” (MiechGlab, GwagKron: *Chwałęńskie Morze*; BielKron: *Morie Chwałęńskoje*; StryjKron: *Chwałin-skoje* [*Chwałenskoje*] *Morze* [*More*]; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 224; Decyk-Zięba 2004, s. 114).

Mowa o Wyżynie Wąldajskiej, stanowiącej dział wodny trzech zlewisk: Morza Kaspijskiego (do którego płynie stąd m.in. Wołga), Morza Bałtyckiego (do którego wpada Dźwina, mająca swój początek w jeziorze Dźwiniec, na południowo-wschodnich stokach Wyżyny Wąldajskiej) oraz Morza Czarnego (do którego spływa mający tu swe źródła Dniepr). Autorzy gloryfikujący czyn zbrojny Radziwiłła informację na temat zlewisk rzek rozpoczynających bieg niedaleko siebie zawdzięczali Długoszowi, por. DługAn I–II, s. 99 / Długosz, DługRocz I–II, s. 154–155: „Notandum insuper est, quod a lacu seu palude insigni triginta miliaribus supra opidum Szmolensko versus Novograd sitto oriuntur tres fluvii ... Primus Dwyna, qui vadit in Rigam, versus Oceanum. Alter Wolga, qui ... intrat mare Caspium ... Tercius Dnyepr, qui ... intrat mare Ponticum contra Czornyegrod” („Ponadto należy zwrócić uwagę, że z jeziora lub bagna położonego trzydzieści mil powyżej miasta Smoleńska w kierunku Nowogrodu poczynają się trzy rzeki ... Pierwsza Dźwina, która podąża na Rygę do Oceanu. Druga Wołga, która ... uchodzi do Kaspijskiego Morza ... Trzecia to Dniepr ..., uchodzi do Morza Pontyjskiego na wprost Czarnego Grodu”).

Jej echo stanowi m.in. ustęp epinikionu, który Kochanowski w 1583 r. poświęcił Batoremu, por. KochSteph, k. F4/5–15 (848–857, przeł. D. Sutkowska):

... Tria fontibus ergo
flumina contiguus
diversa dum incurrent freta:
Pontum Borysthenes fugax,
Hyrceanum aequor

Rha Tanaisque Maeotim,
laus tua nullum habitura est
terminum victoriaeque
semper in ore hominum,
o rex, futurae sunt tuae.

[Jak długo więc trzy rzeki o sąsiadujących źródłach wpadać będą do różnych mórz: bystry Borysthenes <scil. Dniepr> do Pontu <scil. Morza Czarnego>, do Hyrkańskiego Morza <scil. Morza Kaspijskiego> Rha <scil. Wołga> i do Meockiego <scil. Azowskiego> Tanais <scil. Don>, twoja sława żadnych nie będzie miała granic, zwycięstwa twe, o królu, zawsze będą na ustach ludzi.]

Informację o bliskości źródeł Wołgi i Dźwiny (według Gradowskiego i autora *Res Moscoviticae* biorą one początek z tego samego jeziora) zgodnie powtarzają literackie relacje z zagonu Radziwiłła, odmiennie jedynie szacując odległość między nimi a Rożnem: autor *Res Moscoviticae* pisze o 1,5 mili, Kochanowski o 3, a Rymsza o 4 milach (przy czym należy pamiętać, że mila była wówczas jednostką uznaniową, oznaczającą stałą liczbę podwójnych kroków, lecz liczba ta mogła wynosić zarówno 4000, jak i 4500 czy 5000), por. ResMos, k. 7v–8: „Ac primum Rosnoviam

appulit, tertio ab inde miliari. A quo oppido distat lacus quidam multis paludibus circumsaeptus sesquimiliari, ex quo duo nobilissima flumina: Wołga (quem Ptolemaei esse Rha putant) et Duna (quem eiusdem Rubonem esse existimant) originem suum accipiunt. Atque ille quidem recta in Orientem cursum suum convertens totamque Moscoviam et magnam partem Scythiae Asiaticae pererrans mari Caspio sive Hyrcano illabitur; hic vero in Occidentem conversus partem Moscoviae totamque Russiam Albam nec non Livoniam perluens sinui Livonico duobus miliaribus infra Rigam miscetur” („Najpierw przybył do odległego o trzy mile Rożna. Od tego miasta odległe jest o półtorej mili pewne jezioro otoczone wielkimi błotami, od którego zaczynają swój bieg dwie bardzo sławne rzeki: Wołga (którą utożsamiają z Ptolemeuszową rzeką Rha) i Dźwina (którą utożsamiają z jęgo Rubonem). Pierwsza z nich, kierując się prosto na wschód i przepływając przez całe państwo moskiewskie oraz dużą część azjatyckiej Scytii, wpada do Morza Kaspijskiego, czyli Hirkańskiego, druga zaś podąża na zachód, omywa część państwa moskiewskiego, Białoruś i Inflanty, po czym wpada do Zatoki Ryskiej”).

Informację powtarza Gradowski, por. GradHod, k. E2 (667–668):

Inde lacum ad magnum, gelidis uberrimis undis
Volga suos Dunasque suos ubi suscipit ortus

[Potem nad szeroko rozlanym jeziorem, gdzie obfita falą lodowatą Wołga swój i swój Dźwina biorą początek]

– przy czym typograf oznaczył ją błędnym marginałem: „Tanais et Borysthenes inde originem habent” („Don i Dniepr biorą stąd swój początek”).

Pod marginałnym tytułikiem: „Rzeki Wołhá i Dzwina z jednego miejsca wyszły” tak skomentował tę samą ciekawostkę geograficzną Rymsza, por. RymszaDeket, s. 54 (17, 11–20):

Od tego stanowiska czterzy mile były,
Skąd Wołhá rzeká z Dźwiná zdroje swe puściły,
Ktore kosmografowie wszyscy wystawiają,
Jako brzegi wspániałe, jak w morze wpadają,
Jakie miasta nád nimi, porty známienite,
Jak żeglarze z nich biorą pożytki obfite.
Kosmografowie o nich dziwy popisáli,
Znać, iż tám, niebożátká, sami nie bywáli,
Ále by sie nalepiej pytać, co tam byli,
Ktorzy sie im nie z piorkiem – z szabłą przypátrzyli.

k. B3/15–16 (Jez 319–320): W tymes miejscu kilká dni leżał, rozsyłając Szpiegi, á ze wszyskch strón języká dostając – *leżeć* – ‘obozować, leżeć obozem’, por. np. Mącz, k. 403v/b: „*sparserant se toto passim campo* – po wszyskim sie polu rospostarli, i tu, i owdzie leżeli”, BielKron, k. 39v: „kiedy drugi raz będą trąbić, tedy sie ma ruszyć drugie wojsko, ktore będzie leżało od południá”; *języka dostać* – ‘złapać jeńca, który zdradzi istotne dane strategicznie’, por. np. BielSpr, k. 27v: „Wiele sie też tego przygadza, iż nieprzyjacieli pośle ná dostawanie języká kilku ludzi mężnych, ktorzy gdzie zástaną jednego álbo dwu i kilkonaście pácholikow, tedy je pobiorą á od nich sie wywiedzą, co sie dzieje w wojszcze”.

Rymsza informuje, że postój trwał 3 dni, por. RymszaDeket, s. 54 (17, 21–22):

Tám pan hetman przez trzy dni ludziem odpoczywał
Á od swoich z Toropcá wieści oczekiwał.

Jemu też Kochanowski zawdzięcza informację o pozyskiwaniu w tym czasie informacji od jeńców, por. RymszaDeket, s. 54 (17, 6–10):

Á z czelniejszymi pány o to sie námowił,
Chcąc wsze drogi osadzić, co idą z Toropca,
Do Moskwy nie przepuszczać namniejszego chłopca,
Języka też pewnego áby dostawali
Á do paná hetmana co wskok oddawali.

Autor *Res Moscoviticae* podaje, że postój wyczerpanych żołnierzy trwał 5 dni, por. ResMos, k. 8: „Igitur Illustrissimus Palatinus eo in loco per quinque dies quievit, ut interea milites corpora curarent et iumentorum vires reficerentur, simul etiam ut panis et alia victualia mature provide-rentur et conficerentur. Ne tamen interea hostis plane securus esset aut damni aliquid et terroris castris inferret, magnam exercitus sui partem Illustrissimus Palatinus diligentibus custodiis circa se relictis in diversas hostium partes abire iussit iisque iniunxit, ut omnia ferro et igne vasta et desolata redderent et ad se in illa ipsa castra redirent” („Jaśnie oświecony wojewoda zatrzymał się w tym miejscu na pięć dni, aby przez ten czas żołnierze podreperowali zdrowie, a konie odzyskały siły oraz by przed dalszą drogą zdobyto i przygotowano chleb i inną żywność. Żeby jednak tymczasem wróg nie był zupełnie wolny od trosk i nie przyczynił obozującym jakichś szkód lub obaw, jaśnie oświecony wojewoda, zostawiając dla swej obrony odpowiednie stráže, dużą część wojska wysłał w różne okolice zamieszkane przez wrogów, przykazując im, by splądrowali wszystko oraz spustoszyli ogniem i mieczem, a następnie wrócili do niego do tegoż obozu”).

k. B3/17–22 (Jez 321–326): Potymeś wojsko ruszył i uszedł dwie mili Do Dubná. Támże przed <c>ię dwu więźniu stáwili Litewscy Tátárowie i Kozacy śmieli Z toropieckíemi strzelcy ná tenże dzień mieli Potrzebę nie beze krwi. Ciż plác otrzymáli I z téj liczby niemáło więźniów náwiązáli – *dwie mili* – ‘dwie mile’ (liczba podwójna); *dwu więźniu* – ‘dwóch jeńców’ (liczba podwójna); *potrzebę mieć* – ‘stoczyć bitwę’, por. np. GliczKsiąż, k. C5v: „Jakie są strzały w rękach dużego człowieka, takie są dziatki: szczęśliwi to rodzicy, którzy takowych strzał mają dosyć w sądaku, ábowiem oni nie omylą się áni ustána, gdy będą mieć potrzebę z nieprzyjacioły swemi”, w korpusie Śl. XVI wyrażenie notowane 4 razy; *nie beze krwi* – ‘nie bez ofiar, krwawą’, por. Sil. XIII, 381: „Capua infaustum luit haud sine sanguine culpam” („Kapua nie bez krwi pokutuje za swą złowieszczą winę”) czy Hebr 9/7 (BibRadz): „In secundo autem semel in anno solus pontifex non sine sanguine, quem offert pro sua et populi ignorantia” („Ále do wtorego [scil. przybytku wchodzą] raz ná każdy rok sam káplan nawýwszy nie bez krwi, którą ofiaruje zá się i zá obłędliwości ludu”); *plác otrzymać* – ‘zwyciężyć’, por. np. StryjKron, s. 537: „Nászy otrzymáli plác, ácz z krwáwym zwycięstwem”, CzahTr, k. H: „Jam jest wiadom dzielności wielkich miejscá tego Rycerstwa ..., Potkanie uczyniwszy, plác otrzymywáli, Chocia máły ráunek skádinąd miewáli”; *z téj liczby* – ‘spośród tego grona’, por. np. KochPs, s. 149/7–8 (99, 11–12): „Temu Mojzesz i Ááron ofiáry palili, I Sámuel z téjże liczby, co Jemu służyli”, LatHar, s. 469: „Táć to jest mądra oná pánná, á jedná z liczby roztropnych”.

Informację o przemaszu do Dubna (RymszaDeket: *Dubno*; StryjKron, GwagKron: *Dubin*, *Dubno*; GradHod: *Dobnum*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 225; Decyk-Zięba 2004, s. 118) oraz przekazaniu Radziwiłłowi dwóch więźniów przez Tatarów, którzy służyli w litewskim wojsku, i czterech (w *Jeździe*: „niemáło więźniów”) przez oddziały kozackie, które starły się z rosyjskimi strzelcami z Toropca, Kochanowski powtórzył za Rymszą, który pod tytułikiem: „8., 9., 10. sep<tembrá> w Dubinie, uszedszy mil 2, stánęli” zapisał, por. RymszaDeket, s. 55 (17, 23–30):

Bliżej z ludem k Toropcu pan hetman sie ruszył,
 A iż miał mieć nowiny, pewnie sobie tuszył.
 Położył sie w Dubinie, uszedszy dwie mili.
 Tátárowie litewscy po máluczkiej fili
 Dwu więźniów przedeń wiodą. Potym bojarskiego
 Syná z trzemá strzelcami wiodą też do niego,
 Bo rotmistrze kozaccy piędziesiąt strzelczyków,
 Krom tych trzech, podłabili wszytych nieboszczyków.

Jeśli wierzyć nocie marginalnej skłonnego do przesady Gradowskiego: „9. septem<bris> 200 sclopetarios occidit” („9 września 200 strzelców poległo”), por. GradHod, k. E2 (683–686):

... veteris iam vix ad moenia Dobni
 Delatus Scythicas ingenti strage cohortes
 Delevit proceresque alios in carcere clausit
 Occiditque alios.

[wkrótce potem zwrócił się ku murom starego Dubinia i klęskę straszną scytyjskim zadał oddziałom: część przywódców zamknął oto w więzieniu, a innych zgładził.]

k. B3/23–25 (Jez 327–329): Szmáıla téż przypomnię, który Tátáryzná Sze-
 śniaká i drugiego bojárskiego syná Támże przywiódł do ciebie – *bojárski syn*
 – por. komentarz do k. B2/13 (Jez 253). Poeta podaje informację za Rymszą, który tak wspomniął
 zasługi Czerkiesa Izmaíla, służącego zapewne w petyhorskiej rocie kniazia Temruka Szymkowi-
 cza, por. RymszaDeket, s. 55 (17, 31–32):

Smaíło też Piecihorec przywiódł Tátáryzná
 Szesniakiem nazwanego i z nim bojarzyná.

O oddziałach osiadłych w Litwie Czerkiesów w wojskach dowodzonych przez Krzysztofa Radziwiłła zdawkowo wspomniął Rymsza (wymieniając Temruka wśród jego dowódców wojsko-
 wych, zob. RymszaDeket, s. 29 [9, 34]: „Temruk ... Piecihorec”), szerzej zaś autor *Res Moscoviti-
 cae*, por. ResMos, k. 2v: „trecentibus velitibus Georgianis, quos vulgo petihorcios, quasi quinque-
 montanos, dicimus. Ii enim exciti fama Regis Moscos tum temporis bello persequentis relictis suis
 sedibus patriis in nostras regiones ducibus Halimbego et Temruko venere” („300 lekkobrojných
 Gruziniów [scil. Czerkiesów], zwanych pospolicie petyhorcami jakby od pięciu gór. Oni bowiem,
 przejęci wieścią o tym, że nasz król prowadzi wojnę z Moskwą, porzućwszy ojczyste siedziby,
 przybyli w nasze strony pod wodzą Halimbeka i Temruka”).

k. B3/25–29 (Jez 329–333): Przy tym stánowisku Ná brzegu prędkiej Dźwi-
 ny cérkiew była blisku, Witułtowych rąk pámieć, w gáju zaś sosnowym
 Zdrój możny bije, który także Witułtowym Kluczem po dziś dzień zowá
 – *stánowisko* – ‘miejsce obozowania’, por. np. Mącz, k. 429/b: „*cuius hyberna aberant, ab eo millia
 passuum* – którego obóz á zimowne stánowisko od niego przez pięć á dwadzieścia tysięcy kroków
 było”; *blisku* – ‘blisko’, por. np. SkarŻyw, s. 572: „Tám tedy blisku Mássynu ... cellę sobie zbu-
 dował”; *Witułtowych rąk pámieć* – ‘pamiętka rąk Witolda’, tj. świątynia zbudowana z inicjatywy
 wielkiego księcia litewskiego Witolda Kiejstutowicza, por. komentarz do k. B/19 (Jez 195); *zdrój
 możny* – ‘źródło obfite w wodę’, na temat tego epitetu por. k. B3/13 (Jez 317) oraz komentarz do
 k. B3/11–14 (Jez 315–318); *klucz* – ‘źródło, zdrój’ (spolszczenie ros. ключ), w St. XVI notowane
 tylko raz, w tym miejscu, co pośrednio wskazuje na przejście rzeczownika od Rymszy.

Kochanowski powtarza informacje za Rymszą, który pod tytułkami: „Cerkiew założenia Witołtowego nád Dzwina rzeką” oraz: „Studnia w boru názwaná Witołtowe Klucze” tak z rezerwą przedstawił legendę o pochodzeniu nazw cerkwi Witolda i Witoldowego Źródła, por. Rymsza-Deket, s. 55–56 (17, 39–52):

U tegoż stanowiská cerkiew jedna stała,
 Jáko by od Witołtá zrobiona być miała,
 Co jesliby prawdziwie było powiedano,
 Zá rubież między Moskwą i Litwą by miano.
 Musiał Witołt tam łacki kościół być zbudować,
 Á Moskwa ná swój ruski łacki przeformować.
 Á też Witołt w krákovskim kościele był krzczony,
 K temu był poganinem, kiedy one strony
 Szablą ogniem wojował, cerkwie ten nie robił,
 Ále sie męstwem swoim po wszech stronach zdobył.
 Mogł tę studnią wykopać, Witoldowe Klucze
 Którą zowá i ta sie po zaroślach tłucze,
 Podobniejsza, że w dzikich polách zrobił láźnią,
 Będąc księżej ordyńskiej bárzo srogá káźnią.

Eponimiczne podanie miało duży potencjał propagandowy. Nie przypadkiem cerkiew Witolda jako „Ecclesia Witoldi” oznaczona została nad Dzwina na dwóch mapach atlasu Mercatora z 1595 oraz na mapie Tomasza Makowskiego z 1613 r., dzięki czemu – jak zwracał uwagę Rymsza: „Co jesliby prawdziwie było powiedano, Zá rubież między Moskwą i Litwą by miano” – Litwa mogła zgłaszać pretensje do tych ziem (zob. Decyk-Zięba 1993, s. 223). Nie dziwi zatem, że ani Kochanowski, ani Gradowski, który również wspominał oba obiekty: „Templum et Fons Vitoldi” („Świątynia i Źródło Witolda”), nie wykazywali się takim krytycyzmem jak Rymsza, por. GradHod, k. E2 (686–690):

... Prisco Vitholdus in aevo
 Condidit hic templum antiquum, memorabile, magnum,
 Fons ubi perpetuas gelidus simul expuit undas.
 Religione loci tactus Radivilo sacratis
 Aris thura dedit patrio et bona munera divo.

[W dawnych czasach Witold w miejscu tym, gdzie strugą nieustanną chłodne bije źródło, starodawną i godną pamięci, okazała wybudował świątynię. Radziwiłł, miejsca świętością przejęty, złożył w ofierze bóstwu ojczystemu kadzidło i dary szczodre na poświęconych ołtarzach.]

k. B3/29–B3v/1 (Jez 333–337): Z tego tám noclegu Wyprawiłeś ... dwu świadomych szpiegu: Jednego do Toropcá, drugiego, gdzie czáty Moskiewskie przełożony rządził Nozdrowáty. Á sameś ku Toropcu poszedł z ludem swoim – *dwu szpiegu* – ‘dwóch szpiegów’ (liczba podwójna); *świadomy* – ‘doświadczony, znający się na rzeczy’, por. np. KochBr, s. 151/27 (41): „Jest ná niebie – kto świadóm – Bárwiérz”; *czata* – (z węg. *csata*) ‘zwiad, przednia straż, forpoczta’, Sł. XVI notuje tylko to jedno użycie rzeczownika; *rządzić* – ‘dowodzić’, por. np. Prot, k. B4: „Słyszę że przedtym w wojszcze swaru dosyć było, Łáska Boża, że sie nam ták dobrze zdárzyło. Mowią też, że się chciało tám rządzić káżdemu, Ále więc rzecz tákowa przystoi jednemu”, KochSat, k. B4v/13, 15, 17–18 (359,

361, 363–364): „Nad ktorymi jest ... hetman ... Temu ty władzą porucz ..., Bo jesli przyjdzie ... porucznikom rządzić, Bez tego być nie może, byś nie miał zablądzić”.

Poeta podaje informację przekazaną przez Rymszę, por. RymszaDeket, s. 55 (17, 33–38):

Pan hetman, gdy sie pewnej z nich wywiedział sprawy,
Myślił wkoło Toropćą palić zboża, trawy,
Szpiegą też posłał k wojsku do Nozdrowatego,
Á do zamku Toropćą odprawił drugiego.
Sam sie prosto pod zamek Toropiec gotował,
Wszystko wszędzie porządkiem pięknym rozprawał.

Oddziały kniazia Michaiła Wasiliewicza Nozdrowatego (zm. po 1599; por. komentarz do k. Bv/14–17 [Jez 222–225]), który jesienią 1580 r. został odkomenderowany do dowodzenia pułkiem szturmowym stacjonującym w Chołmie, operowały wówczas w okolicach Toropca (dopiero pod koniec stycznia 1581 r. został odwołany do Moskwy), por. komentarz do k. B3v/3–6 (Jez 339–342).

k. B3v/2–3 (Jez 338–339): Wieczór w Zaborzu, konie w Szczybutym na-poim, Drugiego dnia w Lib<u>ciéch – Kochanowski przeinaczył marszrutę wojsk „Pioruna”. Według Rymszy po dwudniowym popasie przy cerkwi Witolda oddziały pod wodzą hetmana polnego litewskiego przemaszerowały 3 mile do miejscowości Libucie (w druku Kochanowskiego błędny zapis *Librácié*; por. RymszaDeket: *Libucie*; Mercator: *Lubicze*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228) nad rzeką Libutką (dopływ Toropy), gdzie nocowały 11 listopada, a następnego dnia przeszły kolejne 3 mile, by rozłożyć się w Zaborzu (RymszaDeket: *Zaborze*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 236) nad brzegiem jeziora Szczibot (RymszaDeket: *Szczybut*, *Szczybuto*; Mercator: *Szzybuta lac<us>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 233–234; Franczak, s. 247). Pod marginalnymi tytułikami: „11. septembrá w Libuciech, uszli mil 3” oraz „12. septe<mbrá> k Zaborzu nád jezioro Szzybuto uszli mil 3” tak litewski poeta opisał te dwa popasy, por. RymszaDeket, s. 56 (17, 57–62):

Potym, dwa dni tám stawszy, dálej pociągnęli,
Á uszedszy trzy mile, w Libuciech stánęli.
Rano wstawszy, k Zaborzu prosto sie událi,
Nad jeziorem Szzybutem z koni pozsiádáli.
Támże i na noc byli, bo uszli trzy mile,
Błota przedobrywając zmieszkałi też chwile.

k. B3v/3–6 (Jez 339–342): Stąd jedno dwie mili Do Toropćą, gdzie twoi ludzie popalili Zbożá wkoło wszelákié i ták czyniąc szkody ..., przyszły do Siejeżéj wody – *dwie mili* – ‘dwie mile’ (liczba podwójna); *Siejeża woda* – ‘rzeka Sierioża’ (ros. Сепёжа; RymszaDeket: *Siejeża*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 232), mająca swój początek w jeziorze Nagoje, największy prawy dopływ rzeki Kunji’. We *Wtargnieniu do Moskwy* obok błędnego zapisu nazwy rzeki („Sieżeżá”) mamy też lekcję „do Siereżej wody”, która może wyglądać na poprawkę pierwodruku (skoro dzisiejsza nazwa to Sierioża), ale stosowana przez Kochanowskiego nazwa *Siejeża* (por. też k. B3v/9 [Jez 345]) jest poprawna i ma poświadczenie w utworze Rymszy, por. RymszaDeket, s. 58 (17, 118 – cytaw w tym komentarzu) oraz 59 (18, 17 marginale i 18, 19 – cytaw w komentarzu do k. B3v/7–9 [Jez 343–345]).

Pod Toropcem (ros. Топоней; RymszaDeket: *Toropiec*, *Toropec*; StryjKron, GwagKron: *Toropiec*, *Toropiecz*; BielKron: *Toropec*, *Toropecz*; GradHod: *Terepecium*; Mercator: *Toropecz*; Ma-

kowski: *Toropiecz*; KochSteph: *Turopecii turnigeri*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 234; Decyk-Zięba 2004, s. 146), twierdzą i miastem powiatowym leżącym na rzece Toropą ok. 70 km na wschód od Wielkich Łuk, oddziały Radziwiłła spędziły trzy dni, od 13 do 15 września, pustosząc okolice, nie kusząc się jednak o zdobywanie fortyfikacji. Potem wyruszyły do oddalonego o 2 mile Szczybuta (16 września), by kolejnej nocy mieć popas w Kniázim Siole nad rzeką Sieriożą, por. Rymsza-Deket, s. 56–57 (17, 70–76) i 58 (17, 114–119): „13., 14., 15. septem
 pan troc<ki> z ludem pod Toropcem zmieszkał, uszedszy mil 2 od Szczybutá”, „17. sept<embr> w Kniázim Siele nad rzeką Siejeżą, uszli mil 4”:

Pan trocki z swym rycerstwem k Toropcu náciara.
Támże sie kazał swoim pod zamkiem położyć,
Hárcownicy zamkowych śmieje jęli trwożyć.
Drugich posłał, by wszystkie żywności palili,
Ná ludzie ni na bydło nic nie zostawili.
Dwá dni pod zamkiem leżał, á po stronach biádá,
Moskwę biją, czynią też im szkodę nie ládá.
...
Ciągnęli do Nieszewic, potym ná wsze strony
Rozpuścił lud i jezny, i pieszy w zagony,
Rozkazawszy, by wszystko, ják zboże, ták siáno,
Popalono, á Moskwie nic nie zostáwiáno.
Stámtąd nocował w Kniázym Siele nád Siejeżą
Rzeką – Moskwie od strachu szupryny sie jeża.

W trakcie referowania potyczek pod Toropcem urywa się anonimowa relacja *Res Moscoviticae*, por. ResMos, k. 8v: „Illustrissimus Palatinus eo loco aliquamdiu moratus, dum reliqui, quos populatum expediverat, redirent (qui interea longe lateque hostili regione devastata, praeda opima onusti, omnes fere incolumes rediere), versus Toropeciam hostile castrum movit, intellexit enim aliquot milia hostium sub illo praesidio commorari. Sed cum eo loci perventum esset, nulli hostium inventi, tantummodo septuaginta equites a praesidiariis speculatum emissi nostris sese obtulerunt, qui omnes ad unum fere a nostris caesi atque circiter decem vivi capti. Cum prope castrum accessum esset, sagittariorum Moscovitorum manus longius a castro eva<...>” („Jaśnie oświecony wojewoda pozostał przez jakiś czas w owym miejscu, czekając, aż wrócą pozostali żołnierze, których wysłał, by plądrowali obszary wroga (prawie wszyscy wrócili zdrowi i cali, spustoszywszy wzdłuż i wszerz siedziby nieprzyjaciela, objuczeni bogatymi łupami), po czym wyruszył ku wrogiej twierdzy Toropiec, dowiedział się bowiem, że schroniło się tam kilka tysięcy nieprzyjaciół. Po dotarciu tam nie napotkali jednak żadnych wrogów oprócz 70 jeźdźców wysłanych przez załogę na zwiady. Ich wszystkich prawie co do jednego zabito, jedynie 10 schwytano żywcem. Gdy nasi podeszli pod zamek, oddział moskiewskich łuczników, który się wypuścił dość daleko od niego <...>”). Zob. też GradHod, k. Ev–E2 (652–666).

k. B3v/7 (Jez 343): Potym do Kunászówki – jak podaje Rymsza, 18 września żołnierze wojsk książęcych rozbili obóz w Starym Siole nad rzeczką Kanaszewką (ros. Канашевка, RymszaDeket: *Kunásowka*, *Kunászowka*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 227–228) dopływem Sierioży długości 23 km: „18. sept<embr> do Stárego Siola nád rzekę Kunásowkę uszli mil 3”, por. RymszaDeket, s. 58 (17, 120–121):

Do Stárego Siola szli k rzece Kunászowce,
Moskwę wiążą, oni już milczą jáko owce.

k. B3v/7–9 (Jez 343–345): więc gdzie między dwomá Świątėj Preczystej cérkiew świéci sie rzekomá, Ku<ni>ejá á Siejeżá – *więc* – por. komentarz do KochProp, s. 13/3–6 (189–192); *dwomá rzekomá* – ‘dwie rzeki’ (liczba podwójna); *Świątėj Preczystej cérkiew* – por. komentarz do k. B2v/31–32 (Jez 303–304); *cérkiew świéci sie* – tj. słońce odbija się w połączonych kopułach.

19 września oddziały „Pioruna” stacjonowały w pobliżu cerkwi pw. Narodzenia Najświętszej Bogarodzicy (Preczystej; RymszaDeket: *Świąta Preczysta*; Makowski: *S<ancta> Mariae monast<erium> vulgo Przeczysta*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 223) zbudowanej w miejscu, gdzie rzeka Sieorioża (por. komentarz do k. B3v/3–6 [Jez 339–342]) wpada do Kunji (ros. Ку́нья; RymszaDeket: *Kunija*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228), największego prawego dopływu Łowaci: „19. septe<mbra> u Ś<więtej> Preczystej między dwiema rzekomá, Kuniejá á Siejeżá, wojsko, uszedszy mil 3, położyło sie”, por. RymszaDeket, s. 59 (18, 17–20):

Miedzy dwiema rzekomá u Świątej Preczystej
Położyli sie koszem ná pogodzie czystej,
Jedną rzekę Kuniejá, a drugá Siejeżá
Zową, ktore Preczystej wkoło obie bieżá.

k. B3v/9–12 (Jez 345–348): Stádeś pod Chełm ciągnął I támeś swé wojenné namioty rozciągnął Tákte między rzékami: Ku<ni>ejá z téj strony, Z drugiéj Łowoci płynął strumień niewściagniony – *wojenné namioty* – ‘obóz wojskowy’, poetyzm Kochanowskiego (w St. XVI wyrażenie notowane tylko raz, w tym miejscu); *niewściagniony* – ‘niepowstrzymany’, por. komentarz do k. Bv/10–13 (Jez 218–221).

20–21 września wojska Radziwiłła obozowały pod Chołmem (por. komentarz do k. B2v/19 [Jez 291]), twierdzą i miastem powiatowym niedawno zdobytym przez chorągwie kozackie pod wodzą rotmistrzów Marcina Kurcza i Dymitra Rahozy, u zbiegu rzeki Łowac (ros. Ловать; RymszaDeket: *Łowoc*, *Łowodź*; BielKron, GwagKron: *Łowat*; StryjKron: *Łowac*; Mercator: *Lowath* (*Lowat*) *flu<men>*); zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228; Decyk-Zięba 2004, s. 127) i jej prawego dopływu Kunji (por. komentarz do k. B3v/7–9 [Jez 343–345]). Stąd wojska „Pioruna” przez Starą Rusę ciągnęły pod Psków, a oddziały Filona Kmity wróciły do Wielkich Łuk (o czym ani Rymsza, ani podążający za jego informacjami Kochanowski nie wspominają). Poeta referuje ustęp Rymszy opatrzonej tytułkiem: „Rzeki Łowoc i Kuniejá pod Chełm płyną”, por. RymszaDeket, s. 60 (18, 33 i 37–42):

Przyszedł z nimi do Chełmu, zamku krolewskiego.
...
Tám pan hetman wojsko swe rzekami otoczył,
Łowodzią i Kuniejá nadobnie okroczył,
Tám i łącznią zbudował, tám brud z siebie zrzucił,
Ná Stárą Rusę aby prędzej sie ocucił.
Gdzie przez dwa dni pomieszkał, w drogę sie gotując,
O Starej Rusie pilnie z rotmistrzmi rokując.

k. B3v/13 (Jez 349): Nád tąż Łowocią wojsko kilká dni ciągnęło – *ciągnąć* – por. komentarz do k. B2/25–27 (Jez 265–267). Wzdłuż Łowaci wojska pod wodzą kasztelana trockiego poruszały się 22–23 września: „22. i 23. se<ptembra> po dwa dni, uchodząc ná dzień po mil 4, nád rzeką Łowodzią ciągnęli”, por. RymszaDeket, s. 60–61 (18, 51–54):

Jąda, idą nad rzeką Łowodzią nązwaną;
 Uszedszy czterzy mile, nad tąż rzeką staną.
 Drugi dzień ich tąż rzeką brzegiem swym prowadzi,
Neptunus do Kołomnej im co rychlej rądzi.

k. B3v/14 (Jez 350): dopiero w Kołomnej z tobą odpoczęło – oddziały litewskie dotarły do Kołomna (ros. Коломна; RymszaDeket: *Kołomna, Kołomno*; BielKron: *Kolma*; GwagKron: *Kolumna, Kolumnia*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 227; Decyk-Zięba 2004, s. 124), powiatowego grodu nad Łowacją położonego ok. 50 km na północ od Chołma, 24 września i stacjonowały tam przez 4 kolejne dni: „24. septe<mbra> przyszli do Kołomną, uszli mil 4. 25., 26., 27., 28. támże w Kołomnie stali”, por. RymszaDeket, s. 61 (19, 11–12):

Zátym przyszli k Kołomnu, tám gdzie stának mája,
 Już też i stánowiská ná rotý rozdájá.

k. B3v/15–16 (Jez 351–352): W dródze z Russy dyjaká ná imię Putiłá Czułych Kozaków prędká ręká zálápiłá – *dyjak* – ‘wyższy rangą urzędnik wielkiego księcia moskiewskiego, pisarz jego kancelarii’ (z gr. διοκovoϛ ‘sługa’), por. Possevino, k. A4 / s. 43: „Scribae sive amanuenses (corrupta e graeca voce diacos, quasi diaconos et minsitros vocant) designati, non tantum in palatio principis summa diligentia rationes et acceptum scribunt, verum etiam per singulas provincias accurate omnia exigunt et ad quaestorem imperii referunt” („Mianowani pisarze czy sekretarze (zwani w zepsutej greczyźnie diakami – jakby diakonami i posługującymi) nie tylko w pałacu księcia z wielką starannością wypisują rachunki i kwity, lecz także w poszczególnych prowincjach bezwzględnie ściągają wszystkie należności i przekazują je skarbnikowi carskiemu”), a także StryjKron, s. 288: „widząc prostotę i leniwy dochcip onych starych pisarzów albo dyjaków ...”; *czuły* – ‘czujny’, por. PowodPr, s. 8: „Przetoż pobił ich lew z lása, wilk pod wieczor spłądrował ich i leopard czuły [= Ier 5/6: *pardus vigilans*] przypadnie ná miástá ich”; *prędká ręká* – bitna ręka, por. np. BielKron, k. 100v: „hetman ręki prętkiej, myśli sprawniej”, SzarzRyt, k. C3: „serce mężne z ręką prędką”; *zálápić* – ‘pochwycić’, por. np. StryjKron, s. 170: „poczęli ich jáwnie zábijác i mordowác, gdzie jedno ktorego zálápić mogli”.

Rymsza podaje, że w czasie pobytu w Kołomnie Kozacy w służbie Radziwiłła ujęli pod Starą Russą (ros. Старая Рысса; RymszaDeket: *Rusa, Stara Rusa*; BielKron: *Russo, Ruś*; StryjKron: *Russa, Ruś*, GwagKron: *Russa, Ruś Stara*; GradHod, PielgAp: *Russa*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 231–232), miasta położonego u zbiegu rzek Porusia i Polist, ok. 95 km na północ od Chołma, książęcego sekretarza w żupie solnej Putiła Kozakowa: „Putiło Kozakow, dyjak kniaziá w<ielkiego> mo<skiewskiego>, w Rusie od Kozakow pojman, do páná hetmáná przywiedzion”, por. RymszaDeket, s. 61 (19, 17–20):

Álić k niemu Kozacy z Starej Rusy wiodą
 Putiła Kozakowa, chłop z czystą urodą.
 Ten pisarzem od kniaziá był ná żupie solnej,
 Powiedział też, co wiedział o Moskwie swowolnej.

k. B3v/17–18 (Jez 353–354): Potym czterystá koni pod Stárą ciągnęło Russę, áby wiadomość o ludziéch tám wzięło – Rymsza pod marginalnym tytułikiem: „Pan hetman do Starej Rusy pod lud moskiewski koni czterystá odpráwił” zanotował, że hetman polny litewski skierował oddział konnych pod Starą Russę, na wypadek, gdyby wysłano do niej jakieś odwody, por. RymszaDeket, s. 61–62 (19, 21–26):

Pan hetman zaráz koni czterystą odprawił,
Jesli by sie do Rusy lud moskiewski jawił,
Áby mu znać dawali, nic nie odkładając,
Á on sam chce sie spieszyć, ratunek im dając.
Jesliby też baczyli, że lud po ich mocy,
Niech sie z nimi potkają lub w dzień, lub i w nocy.

k. B3v/19–21 (Jez 355–357): Ci piętnaścieset koni Moskwy porázili I wojewodę tegóż wojská zączápili, Kniáziá Obolińskiego – *wojewoda wojská* – ‘carski dowódca (zgodnie z etymologicznym znaczeniem *wojewody* – ‘wódz wojów’). W źródłach z epoki moskiewscy komendanci twierdz określani są mianem „wojewodów”, wyznaczano ich co najmniej dwóch, by mogli się nawzajem kontrolować; *zączápić* – ‘pochwyć, porwać’, por. np. GilPos, k. 28v: „wilczym právem obwinuje, áby jedno zączápić jáko táko, pod bárwą jáką taką ládá by zátápił”.

Pod tytułikiem: „28. septembrá pod Stárą Rusá kniáz Pi<ot>r Turenin Oboleński z pułtorem tysięcy Moskwy porázon i sam pojman, á drugi hetmán, Wásilej Lwow Sátykowa, ránny uciekł” Rymsza podaje, że wysłani przez Radziwiłła pod Starą Russę Kozacy 28 września pokonali blisko czterokrotnie większy oddział pod dowództwem Wasilija Lwowicza Sátykowa oraz kniazia Piotra Władymirowicza Turenina-Oboleńskiego. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z pomyłką Rymszy, w 1581 r. komendantem Starej Rusy był bowiem nie Piotr, lecz jego syn, kniáz Wasilij Piotrowicz Musa Turenin-Oboleński (zm. 1605), który – jak podają źródła rosyjskie – został wówczas pojmany przez Litwinów (inne polskie przekazy, podobnie jak Kochanowski, wymieniają jedynie nazwisko wziętego do niewoli Oboleńskiego, pomijając jego imię, por. PiotrDzien, s. 108; HeidBellum, s. 135, BielKron 1597, s. 784, a także GradHod, k. E3 [724–725], PielgAp, s. 40 [10]). Podczas tego starcia Wasilij Oboleński został ujęty przez Kozaków Radziwiłła, a Wasilij Sátykow salwował się ucieczką, por. RymszaDeket, s. 63 (19, 49–50 i 61–66):

Widác z dáleká hufiec, nád ktorym kurzáwa,
Iż coś nowego niosą, pewny znak wydáwa.
...
Moskwy tysiąc i pięćset twoi wygládziłi
I hetmáná do ciebie ich przyprowadzili:
Człowiek zacny u Moskwy, kniáz Piotr Oboliński,
Tureninem przezwany. Drugi táw w lás bliski
Uciekł, Lwow Sátykowa Wasilej názwany,
Wszákoż i ten na sobie odniósł wielkie rány.

Por. też GradHod, k. E3 (722–730):

Interea Radivilo suos iterare labores
Incipit et Russam premit obsidione vetustam.
Hic Obolinscus erat rerum praefectus, at ille
Vincitur et miseris temerarius excidit ausis.
Illum Sauromates cursu teloque secutus
Increpat his victor: „Nostrasne evadere, demens,
Sperasti te posse manus? Nec conscia virtus

Terruit audaces Lithavis opponere turmas?”.

Sic ait et manicae iniecit duo vincula capto.

[Radziwiłł tymczasem ponownie wysiłki swe podejmuje i Russe oblężeniem uciska pradawną. Oboleński nad wszystkim pieczę tutaj sprawował, lecz został pokonany i z braku rozważli wśród starań przepadł nieszczęsnych. Zwycięski Sarmata, godząc w galopie pociskiem, takimi gromi go <śłow>: „Szaleńcze, czyż się spodziewałeś, że zdołasz z rąk naszych umknąć? Nawet męstwa <naszego> świadomość wcale <cię> nie odstraszyła od wystawienia przeciw Litwinom szyków zuchwałych?”. Tak rzekł i parę kajdan niczym pęta pojmanemu nałożył.]

Militarny sukces odbił się echem w opracowaniach o charakterze kronikarskim (zob. np. HeidBellum, s. 135 / HeidWojna, s. 207; BielKron 1597, s. 784) i literackim (zob. np. PielgAp, s. 40/69–70 [10]). Do obozu królewskiego wieść o nim dotarła 4 października, por. PiotrDzien, s. 108: „Przyszła nowina od pana trockiego, że się już pod zamek Porchow przybliży od Toporca prosto. Na tej drodze miał potrzebę z 1500 Moskwy, z którymi ludźmi był hetman książ Oboleński, który pojman i jego ludzie zbici i rozgromieni, że na błota i na stawy wielkie pouciekali, jako ich obyczaj”.

k. B3v/21–23 (Jez 357–359): Ruszywszy się z Kołomnej, położyłeś wojsko – Sotów zową sioło, Cérkiew Świątęj Piątnice tãż – *cérkiew Świątęj Piątnice* – ‘cerkiew pw. Paraskiewy Piątnicy’, zmitologizowanej świętej Kościoła prawosławnego, łączącej kult Paraskiewy z Ikonium, męczennicy z III w., oraz Paraskiewy Serbskiej, pustelnicy z XI w.

Zgodnie z relacją Rymszy: „29. sept<embr> w Szotowie u Ś<więtej> Piątnice, uszli mil 3” wojska hetmańskie stanęły w Sotowie (Ryszma: *Szotów*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 232–233) 29 września, por. RymszaDeket, s. 63 (19, 69–70):

Sam nazajutrz z Kołomnej k Szotowu wyciągnął,

Á u Świątęj Piątnice swych ná noc záuściagnął.

W ustępie tym Kochanowski jedyny raz w polskojęzycznej twórczości (i po raz pierwszy w dziełach rodzimej poezji) przeniósł wyraz w pozycji rymowej, lokalizując klauzulę w środku słowa. Ten sam patent, z dużo większą śmiałością, stosował poeta w pisanych w tym samym okresie dziełach łacińskich, epinikionie na cześć Batorego oraz epitalamium na ślub Jana Zamoyskiego, których układ wersyfikacyjny wzorował na strofach pindaryckich (w przypadku epinikionu wzorcem była 9. oda nemejska, a w przypadku epitalamium 3. oda istmijiska) wydania Henryka Stefanusa (Henri Estienne) z 1560 r. W edycji tej podstawą ustalenia wersu była zgodność z układem metrycznym, stąd częste w niej przeniesienia zakończeń słów na początek wersu następnego. Śmiały patent wersyfikacyjny Stefanusa naśladował nie tylko Kochanowski, ale sporadycznie również inni pindaryści XVI w., m.in. Benedetto Lampridio czy Jean Dorat (zob. Głombiowska 1989, s. 30–31).

k. B3v/23–24 (Jez 359–360): drogę Pisząc – ‘opisując drogę (szlak bojowy)’, por. np. SapEpit, k. A3: „Niech Maro wojny pisze i sprawy trojańskie”, PaprPan, k. Ddv: „Niech Lukrecyją podlej już Rzymianie piszą, Kiedy wszytki cne sprawy jej dobrze usłyszą”.

k. B3v/24–26 (Jez 360–362): áni ja Czérnyszowá mogę, Áni cérkwie Świątęgo przepomnieć Mikuły W Ramiszowie – *cérkiew Świątęgo Mikuły* – por. komentarz do k. B3/9–10 (Jez 313–314); *przepomnieć* – ‘pomiąć, przemilczeć’, por. np. DiarDop, s. 113: „dlatego to przypominamy, abyśmy wiadomo wszystkim ... pewnie uczynili, że my nic nie przypominamy ani opuszczamy, co widzimy być potrzebnego w r<zeczy>p<ospolitej>”.

Według Rymszy wojska hetmana polnego litewskiego 30 września dotarły do Ramuszewa (RymszaDeket: *Rámiszowo*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 231) na prawym brzegu rzeki Łowaci (dziś wieś Стара Памяшево / Stare Ramuszewo, ok. 22 km od Starej Russy). Po drodze zagon kozacki

spalił pobliską osadę Czerniszowo (RymszaDeket: *Czerniszowo*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 224; być może okolice dzisiejszej wsi Черенчицы / Czerenczyce na lewym brzegu Łowaci, ok. 8 km na południe od Starego Ramuszewa). Wedle relacji Rymszy: „30. sept<embrá> w Rámiszowie u Ś<więtego> Mikuły, tego dnia uszli mil 4. W ciagnieniu Kozacy to miásto Czerniszowo spálili”, por. RymszaDeket, s. 63 (19, 71–72):

Stámtąd przez Czerniszowo miásto przeciágnęli,
W Rámiszowie u cerkwie Mikuły stanęli.

k. B3v/26 (Jez 362): lud <u>czyły – ‘czujni żołnierze’, por. komentarze do k. B/31 (Jez 207) oraz B3v/15–16 (Jez 351–352).

k. B3v/27–28 (Jez 363–364): Pod Russą słudzy twoi Moskwę pogromili I więźniów do namiotu twego nawodzili – Stara Russa (por. komentarz do k. B3v/15–16 [Jez 351–352]), położona ok. 10 km od jeziora Ilmen, dzięki obfitości słonych źródeł wzbogaciła się na produkcji soli, por. BielKron, k. 432v: „Ruś też jest miástečko stáre, od Nowogrodá dwánaście mil, gdzie táń woda słona, z której sobie wárzy sol, kto chce”. Według Rymszy miásto posiadało ok. 400 basenów solankowych: „W Rusie Stárej panwi, co sol wárzą, było czterystá, do ktorych wodę z jeziorá r<ur>ámi puszczano, około ktorego te warznice stály pobudowáne”, por. RymszaDeket, s. 63–64 (19, 73–80):

W drodze myśli, jákoby co rychlej do Rusy,
Á wygládzić uporne moskiewskie pokusy.
Słycháć było, że Moskwá jeszcze sie zbieráła,
Áby od solnych warznic nászych odpiráła.
Tych warznic, powiádali, táń czterystá było,
Z ktorych kniazia wielkiemu siłą przychodziło
Jáko dzienieg zá tę sol, którą przedawano –
Rubłow dwieście tysięcy do kazni dawano.

Z tego względu krwawe starcie z obrońcami Starej Rusy 1 października, w wyniku którego zniszczono baseny solankowe i miásto, było dotkliwym ciosem dla skarbu państwa moskiewskiego. Według relacji Rymszy: „Jezni Kozacy p<áná> troc<kiego> pod Stárą Rusą Moskwy ná głowę dwieście porázili, w ktorej poráże i onych niemáło poránionych było zacniejszych osob”, por. RymszaDeket, s. 64 (19, 89–98):

Słudzy páná trockiego pod tą Rusą Starą
Stroją krwáwe igrzyská z moskiewską poczwará.
Táń ich dwieście do piekła martwych odprawili,
Z naszej strony niektorzy poránieni byli,
Bo tá Moskwá długo wręcz z naszymi sie biła
I ták wszyscy mowili, że sie była spiła
Gorzáką, potym spólnie ręce sobie dali,
Że sie z Litwą mieli bić, ażby tam pomárli.
Dlategoż też z tą Moskwą mieli nászy kłopot,
Niejeden krew ocierał z czołá, mniemając pot.

O zniszczeniu Starej Rusy wspomina też Gradowski, zob. GradHod, k. E3 (722–723).

k. B3v/29 (Jez 365): Stámtąd idąc, stáwileś wojsko w Orzechowie – po spaleniu Starej Rusy wojska litewskie posunęły się 2 października 3 mile dalej i rozłożyły koszem w Orzechowie (RymszaDeket: *Orzechow*; Mercator: *Oschaskow* nad Wołgą; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 230 – miejscowości nie zidentyfikowano). Jak pisze Rymsza: „2. oktob<rą> z Rusy do Orzechowá uciagnęli mil 3”, por. RymszaDeket, s. 66 (19, 135–136):

To gdy hetman wymowił, kazał ná konie wsieść,
Hufy do Orzechowá wszystki sam poczał wieść.

k. B3v/30 (Jez 366): Więc w Uskijéj nád Dzizą – *więc* – por. komentarz do Koch-Prop, s. 13/3–6 (189–192). W Uskii (RymszaDeket: *Uskia*; GradHod, PielgAp: *Ussica*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 235), leżącej nad Psiżą (a nie, jak błędnie w druku Kochanowskiego, nad Dzizą), rzeką wpadającą do jeziora Ilmen, według Rymszy wojska stanęły następnej nocy: „3. oktob<rą> mil 4, w Uskiej nád rzeką Psążą stali”, por. RymszaDeket, s. 67 (19, 155–162):

Trábá głośno zakrzyknie, by wszyscy wsiadáli,
Do Uskiej á nad Psążę rzekę by jácháli.
Pan hetman, jako był zwykł, straży ná wsze strony
Osadziwszy, á inszych rozesłał w zagony,
Á sam nad Psążą rzeką wojsko swe postáwił,
Po wszelákie żywności prześpiecznie wypráwił.
Tamże i nocowali nád tą rzeką Psążą,
Będąc wszyscy bezpieczni, mājác pewną strażą.

Według Gradowskiego (GradHod, k. E3 [731–734]) i Pielgrzymowskiego (PielgAp, s. 40/69–70 [10]) pod Uskiją miała miejsce kolejna potyczka, Rymsza jednak (a tym samym Kochanowski, który opierał się na jego relacji) milczy na ten temat.

k. B3v/30–32 (Jez 366–368): w Dukowie, Gdzie twoją straż poboczna tobie swoje dáry Oddawála – przygnané w cymborze Tátáry – *straż poboczna* – ‘straż boczna’, Sł. XVI notuje takie wyrażenie tylko raz, w tym miejscu, gdyż jest to poetycki odpowiednik wyrażenia „straż bokowa”, które występuje w tekście Rymszy; *cymbor* – (z tur. *çember* – ‘obręcz’) ‘kajdany, pęto’, por. np. VotSzl, k. B3: „Áno, mym zdánim, cięższa jest jedná godziná w cymborzech tátárskich ábo na galerách tureckich ániżeli wielka gromádá pozwow zadwornych”.

4 października wojska kasztelana trockiego stacjonowały 4 mile dalej, w Dulejowie (a nie, jak mylnie w druku Kochanowskiego, w Dukowie – miejscowości nie zidentyfikowano): „4. okto<brá> do Dulejowá uszli mil 4”, por. RymszaDeket, s. 67 (20, 3–6):

Astrea sie przechodzi, odwiązawszy oczy,
Á do paná hetmaná spániáły ściem kroczy,
Rádzác, áby co rychlej ciągnął k Dulejowu,
W drodze niech sie spodziewa pewnego obłowu.

Według Rymszy w Dulejowie: „Straż bokowa trzystá Tátárov poráziła i więźnie do paná hetmáná oddáli, ktorzy Tátárowie byli od wojská moskiewskiego wysłáni, ktore leżało nád jeziorem Ilmieniem miedzy dwiema rzekoma, Mszagą i Szołomą”, por. RymszaDeket, s. 67–68 (20, 11–20):

Wyciągnęli już wszyscy, idą do noclegu,
 A nim uszli leguczko cztery mile biegu,
 Alić wiodą Tatarów z wojska moskiewskiego,
 Których trzystą pobili straż bokowa jego,
 Bo ci byli wysłani, aby dostać mogli
 Języka z tych Kozaków, którzy Rusę pożgli.
 A wojsko Moskiewskiego nąd Ilmieniem było
 Jezio-rem, w krzepakim miejscu tam sie okoszyło
 Miedzy dwiema rzekoma, Szołamą i Mszaga,
 Trudno by ich tam dostać, aż za wielką wagą.

k. B4/1–4 (Jez 369–372): Názájutrz Ilemiená rzéká cię witátá, Á tá i wsi támeszněj imię swoje dáta. Tu sie żołnierze twoi do koszá wrócili, Którzy pod wojsko Tatar moskiewskich chodzili – *kosz* – (z tur. *koç*) ‘zakładany podczas łupieżczych wypraw wojskowych obóz na wzór kozacki i tatarski, skąd rozsyłano zagony’, por. np. BielSpr, k. 67v (o zagonach tatarskich): „Kto by je chciał gromić albo porazić, najlepiej trafić ná ich wojsko, gdy sie w zagony rozejda, poraziwszy kosz, czekać zagonow”; *pod wojsko Tatar moskiewskich chodzili* – ‘podchodzili oddziały Tatarów walczących po stronie moskiewskiej’.

Następnego dnia wojsko po przejściu 4 mil stanęło we wsi Ilemienie nad rzeczką Ilmen (długość 20 km, lewy dopływ rzeki Tok; RymszaDeket: *Ilemiena, Ilemiona*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 226). „5 oktob<rá> stánęli we wsi Ilemienie nąd rzeką Ilemioną, uszedszy mil 4”, por. RymszaDeket, s. 68 (20, 35–38):

Rozkazawszy, aby szli k Ilemienie rzece,
 Sam myślił, by tá Moskwá była w jego ręce.
 Nád tą rzeką była wieś takimże przezwiskiem,
 Ktorą nátenczas kazał zająć stanowiskiem.

Pisząc, iż wieś przyjęła nazwę od rzeki, Kochanowski naśladuje pomysł Rymszy.

Z Ilmieny Kozacy zostali wysłani do walki z oddziałami, które miały przebywać nad jeziorem Ilmen, ale okazało się, że umknęły i żołnierze wrócili z pustymi rękoma: „Frydrych Puciátá rotmistrz Kro<lá> J<ego> M<iłości> á dziewiáty Kászkárow z kozáckim dworem páná trockiego pod wojsko moskiewskie wysłáni”, por. RymszaDeket, s. 68–69 (20, 40–48 i 55–58):

Dwiemá pod lud moskiewski kazał sie gotowác:
 Frydrychowi Puciácie á z nim dziewiátemu
 Kászkárowu, kozácki poczet dał ktoremu.
 I rozkazał obiemá, by sie nie wracali,
 Áżby gdzie to moskiewskie wojsko wymácali.
 Poszli z wielką ochotą i sercy śmiałymi,
 Życząc sobie zetrzec sie z Moskalámi tymi.
 Tám sie prosto událi, gdzie to wojsko było,
 By sie jákie potkánie z nimi potoczyło.
 ...
 Nászy onych szukawszy, názad sie zwrocili
 Sámí wszyscy w cáłości, acz nic nie sprawili.
 Wszákoż zá ich przejeżdżkę dosyć sie im stáło:
 Z gniewu ludzi nasiekli, nabrali niemáło.

k. B4/5–6 (Jez 373–374): Leżałeś w Michajłowie potym, kędy była Árchánjo-
ła Świątęgo cérkiew Micháilá – *árchánjoł Micháil* – ‘archanioł, który zwyciężył smoka
uosabiającego szatana’, zob. Apoc 12/7. Jak podaje Rymsza, w Michajłowie (zapewne dzisiejsza
osada Михайлов Погост / Michajłow Pogost; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 228), oddalonym od
poprzedniego kosza o 4 mile miasteczku Bogdana Jakowlewicza Bielskiego, członka Dumy Bojar-
skiej i zausznika wielkiego księcia moskiewskiego (w jego imieniu w 1581 r. prowadził w Staricy
pertraktacje z wysłannikiem papieskim Antonio Possevinem), oddziały litewskie stacjonowały 6–7
października: „6. i 7. okto
 w Michajłowie, miasteczku Bohdaná Bielskoho, stali, uszedszy
mil 4”, por. RymszaDeket, s. 70 (21, 1–6):

Stámtąd poszli k miasteczku Bohdaná Bielskoho
Michajłowu, ku cerkwi Michajlá Świątoho,
Ktorego tam wielce czcią jako archanjoła,
Stoji námalowany ná drzwiach u prestoła.
Tám pan hetman zawściagnął hufy, by stanęli,
Przez drugi dzień i koniom, i sobie wytchnęli.

k. B4/7 (Jez 375): Nie minąłeś Záklinia – Zaklinie (ros. Заклинье) to osada nad
rzeką Dubianką w obwodzie pskowskim, ok. 20 km na południowy wschód od Porchowa. Jak
podaje Rymsza, wojska „Pioruna” stacjonowały tam 8 października: „8. oktob<r> w Zákliniu
w milach 4”, por. RymszaDeket, s. 70 (21, 7–8):

Wytchnąwszy tám przez dwa dni, potym sie ruszyli,
Á w Zakliniu nocować lud postanowili.

k. B4/7–8 (Jez 375–376): Nie minąłeś ... Kárászewic – Proczysta tám jest
we czci, kwiát chwalebnych dziewic – *Proczysta tám jest we czci* – peryfrazą monasteru
pw. Narodzenia Najświętszej Bogarodzicy (Preczystej), por. k. B2v/3–4 (Jez 275–276) i komen-
tarz; *kwiát* – ‘ozdoba’, por. RejPos, k. 172v, marginał: „Miłosierdzie, kwiat wszytkich uczynkow
dobrych”, RejZwierc, k. B4: „Ábowiem sławá wieczna, która jest kwiat cnoty, Piękniej twój stan
ozdobi niż złote forboty” czy w innym utworze autora *Trenów*, KochPs, s. 71/5 (48, 3): „Syjon,
kwiat gór wysokich, rozkosz światá wszego”.

Karaszewice na mapie Rizziego-Zannoniego z 1772 r. oznaczono jako *Koroczuwicy* przy uj-
ściu rzeczki *Strugoma* do Szelonii. Rymsza podaje: „9. oktobrą w Kárászewicach w mánásterze
Ś<więtej> Preczystej, niedáleko zamku Porchowá. Uszli tego dnia mil 4”, por. RymszaDeket,
s. 70 (21, 9–12):

Rano poszli k Preczystej, co blisko Porchowá
Jest mánaster, rotá k boju káżdą gotowá.
Tam jest sioło, to zowá Kárászewicámi,
Támże była namowa z pany rotmistrzámi.

k. B4/9–12 (Jez 377–380): Porchowá nie zámilczę, gdzieś téż nie prózno-
wał, Áleś ná dziélnych koniech pod zamkiem hárcował, Wabiąc, kto by
kolwiek śmiał á ufał swój sile, Áby z wámi rycérskiej użył krotochwile
– *Porchowá nie zámilczę* – kalka z łaciny, por. np. Verg. *Aen.* X, 793: „Non equidem nec te,
iuvenis memorande, silebo” („Nie przemilczę również ciebie, godny pamięci młodzieńcze”),

która przeszła do polszczyzny w różnych wariantach, por. np. Mącz, k. 327/a: „*prorsus tacere non queo* – żadnym obyczajem milczeć nie mogę”, 351/b: „*nam nihil dicere mihi religio est* (*Terent<ius>*) – nie godzi mi się (álbo: nie śmiem) nic zataić (zamilczeć)”, SeklWyzn, k. D3: „Áczkolwiek mię o chrzcie nie pytano ani też między innymi artykuły omieniono, ale i tego nie chcę przemilczeć”. U Kochanowskiego może to być reminiscencja z lektury poematu Gradowskiego, por. GradHod, k. E3 (734–735): „*Porchovia clades Non memoranda mihi est*” („O klęsce pod Porchowem wspominać nie trzeba”); *hárcować* – (z węg. *harc*) ‘wyjeżdżać na harc, starcie pojedynczych żołnierzy przed stojącymi naprzeciw siebie wrogimi wojskami poprzedzające główną bitwę’, por. BielKron, k. 312v: „Hárcowali każdy dzień Niemcy z Turki przyjacielskim obyczajem, bo było zakazano z obu stron, áby strzelby nie puszczano dla hárcowników, áby poznać dobre męże”; *rycérskiej użyć krotochwile* – ‘zażyć żołnierskich rozrywek’, tj. zostać harcownikiem. Zwroty *rycerskie* (*żołnierskie*) *kroto(ch)file* poza tym w materiałach Śl. XVI notowane zaledwie 2 razy.

Porchów (ros. Попрхов; RymszaDeket, Strubicz, Mercator: *Porchow*; StryjKron: *Porchowo*; GwagKron: *Porchow*, *Porczow*; GradHod: *Porchovia*; Mercator: *Porchow*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 231; Decyk-Zięba 2004, s. 137) był ufortyfikowaną twierdzą na prawym brzegu rzeki Szełonii (a nie Porchowej, jak podaje Rymsza) ok. 70 km na wschód od Pskowa, założoną w 1239 r. przez Aleksandra Newskiego. Według Rymszy: „Zamek Porchow przedtym był w miasto przygodką álbo straży pskowskiej, co zowá łáccinnicy *munitio*” (RymszaDeket, s. 70 [21, 17–18 marginał]). Legat papieski w Wielkim Księstwie Moskiewskim, opisując umocnienia moskiewskie, odnotował, por. Possevino, k. B / s. 40: „*Porcovia vero praeter turrim eam, sub qua praesidii unica porta est, scalis undequaque conscendi potest, nullo altero propugnaculo hostes, si qui acceperint, laedente, ni ex moenibus cominus pugnetur, vel eminus iacula, globiue intorquaeantur*” („Nato miast do Porchowa, mającego jedną wieżę, w której jest brama, można się dostać w dowolnym innym miejscu, używając drabin. Jeśliby zbliżyli się wrogowie, nie ma przeciw nim żadnej obrony z powodu braku innych wież, z których można by zaatakować zbliżającego się nieprzyjaciela. Jedyńá metodą obrony jest walka wręcz na wałach albo ciskanie z wałów oszczepów i kamieni”). Mimo to nieprzygotowane do działań oblężniczych oddziały pod wodzą Radziwiłła, wbrew mylnej sugestii Gradowskiego, zob. GradHod, k. E3 (734–735), nie próbowały zdobyć twierdzy (jej fortyfikacje niemal w całości zachowały się do dziś).

Wojska litewskie spędziły pod nią 10 dni, od 10 do 19 października, czekając na listy z królewskimi rozkazami. Pierwszego dnia Radziwiłł urządził swoistą paradę pod zamkiem, którą pod tytułikiem: „10. oktobr<á> pan trocki w pięciuset koni ludzi przebranych zamek Porchow objeżdżał” opisał Rymsza, a za nim wspomniał ją Kochanowski, por. RymszaDeket, s. 70–71 (21, 12–34):

Tamże była namowa z pany rotmistrzami,
Áby pięćset czelniejszych koni zgotowali,
Z którymi by ná zajutrz zamek objácháli –
Bo tám zamek nadobny, wszystek murowány,
Ludem, strzelbą, żywnością był obwárowány.
Ten zamek nád Porchową rzeką zmurowano,
Od tej rzeki i zamek Porchowem nazwano.
Przedtym, kiedy Pskowiánie panmi sobie byli,
Wtenczas Porchow dla straży byli záłożyli.
Potym, gdy im swawola i państwo ustało,
Pskow w niewolą i Porchow ku Moskwie zabrano.

Już zorzą na rożanym swym wozie wyjeżdża,
 Pan hetman po wszem wojsku ná koniu pojeżdża.
 Wnet sie ku niemu zbiorą mężni najeznicy,
 Zacnych domow, możesz rzec, iż wszystko pánicy.
 Áni więcej, áni mniej, jedno jak kazano,
 Pięćset koni na wybor pod zamek jácháło,
 Á przed nimi pan hetman sámowtor pojeżdża,
 Znák hetmański onego blisko nie dojeżdża.
 Zá nim wszyscy po roznu ná koniech hárcują,
 Á pilnie sie zamkowi wszyscy przypátrują.
 Z zamku strzelba niegęsta, bo sie barzo báli,
 By sie w ręce hetmańskie srogie nie dostáli.

k. B4/13–16 (Jez 381–384): Stámtąd szedłeś ná Krzeszów, á potem z Krzeszowá Ná Świątégó Mikułę. Ostátniś od Pskowá W mili tylko noclég miał, gdzie Czerechá, blisko Podchadzając, lizálá twoje stánowisko – Krzeszów (RymszaDeket: *Krzeszow*, *Krzeszew*; Mercator: *Kneszenicze*), miejscowość niezidentyfikowana; *Świąty Mikula* – peryfraza monasteru pw. św. Mikołaja, biskupa Miry; *w mili* – ‘w odległości mili’, por. np. KochFrag, s. 12/22–13/1 (Ap 22): „Siemieński w rádomskiej ziemi, mieszkając w mili od klasztorá, ábo bliżej, sieciechowskiégó ...”; *Czerechá lizálá twoje stánowisko* – tj. rzeka Czeriocha (prawy dopływ rzeki Wielikiej, długości 145 km; RymszaDeket: *Czerecha*; Mercator: *Czereka flu<men>*; zob. Decyk-Zięba 1993, s. 224) omywała miejsce twego obozowania. Poetyzm Kochanowskiego (w materiałach Śl. XVI notowany tylko raz, w tym miejscu) naśladujący rozwiązanie Horacego, por. Hor. *Carm.* I, 22, 7–8: „quae loca fabulosus Lambit Hydaspes” („miejsca, które liże bajeczny Hydaspes”) i komentarz Porfiriona do tego ustępu: „per quod significat Hydaspen fluvium lenem esse et leniter ripas suas tangere” („przez co poeta daje do zrozumienia, że Hydaspes jest łagodną rzeką i łagodnie dotyka swych brzegów”).

Po otrzymaniu listów królewskich z rozkazem pozostawienia części sił pod Porchowem i jak najszybszego dołączenia pozostałych oddziałów do wojsk Batorego pod Pskowem (por. komentarz do k. B/13–14 [Jez 189–190]) Radziwiłł zostawił w koszu oddziały tatarskie pod wodzą Haraburdy, a z resztą wyruszył we wskazanym kierunku. W drodze do Pskowa jego wojska miały 4 noclegi, a nie 3, jak podaje Kochanowski (poeta skontaminował 2 ostatnie postoje). Tak wyliczył je Rymsza pod tytułikami: „19. oktob<rá> p<án> trocki, ruszywszy sie z ludem od Porchowá, stał w siele bojárskim w Krzeszewie, uszedł mil 4”, „20. oktob<rá> stał w mánástrze Ś<wiątégó> Mikuły, uszedszy mil 4”, „21. oktob<rá> nád rzeká Czerechá, uszli mil 4”, „22. oktob<rá> milá 1”, por. RymszaDeket, s. 75 (22, 1–10):

Gdy sie w drogę, ják ma być, już nágotowali,
 Od Porchowá wyszedszy, w czterech milach stáli
 W derewni bojárzyná, gdzie jest Krzeszow sióło,
 Támże i nocowali, zstáwiwszy sie w koło.
 Drugiego dnia u cerkwie Mikuły Świątégó,
 Z ludem wszystkim nocował w mánástrze jego.
 Trzeci nocleg nad rzeká Czerechá swoj mieli,
 Od ktorej już Pskow, miasto i zamek, widzieli,
 Á zá czwartym noclegiem jedno w jednej mili
 Od Pskowá sie żołnierze wszyscy položyli.

k. B4/17–24 (Jez 385–392): *Názájutrz, kiedy sólńce z morzá wychadzáło, Twoje wojsko z okopu swego sie ruszáło ... Ci wszyscy z tobá w obóz pospołu wjeháli I królowi ... czołem uderzáli* – *kiedy sólńce z morzá wychadzáło* – typowa dla utworów epickich peryfraza początku dnia, por. np. Plaut. *Stich.* 365: „Commodum radiosus sese sol superabat ex mari” („Właśnie promienne sólńce podnosiło się z morza”) czy RymszaDeket, s. 22 (6, 97–98): „Potym niebo nadobnie sie zaczerwieniáło, Sólńce z głębokich jezior już sie ukázáło”; *okop* – ‘okopany (opatrzone wałem ziemnym) obóz wojskowy’, w przypadku postoju na jedną noc w bezpośredniej bliskości głównych sił polsko-litewskich raczej licencja poetycka niż faktyczny stan rzeczy, por. BielSpr, k. 7v: „Stárzy ludzie waleczni opátrzni, gdzie sie z wojskiem položyli ná noc álbo przez kilo dni ..., okopáli sie wálem, iż wał był rowno z namioty ... (łącno to prędko spráwi, gdy wiele pieszego ludu), stąd byli przešpieczni w nocy od nieprzyjaciela i k temu, jesli sie im nie zdárzyło potkánie z nieprzyjacielem, ustapili do okopu jáko do miástá zá mur”; *czołem uderzáć* – ‘skládać czołobitny pokłón’, związek frazeologiczny stanowiący w XVI w. spetryfikowany zwrot, por. np. Mącz, k. 236/b: „*veneri dico multam meis verbis salutem* – klániaj sie ode mnie, pozdrów, czołem uderz mojim imieniem”, 374v/a: „*ascribere alicui salutem* – przypisać komu ná czyim liście pozdrowienie, ukłón álbo czołem uderzenie”, a także np. BielKom, k. F3v (zalecenia dla sługi): „Báđż przepieczny między ludźmi w mowie, Niechaj czapki w potkániu ná głowie, Dziękuj słowy á bij ziemi czołem” oraz KochProp, s. 11/8 (142). Odwoływał się on do średniowiecznego obyczaju oddawania czci władcy w pozycji klęczącej z dotykiem ziemi czołem w niskim pokłónie, którego w szesnastowiecznej Polsce już nie praktykowano. Uzus oddawania czci w ten sposób zachował się w Państwie Moskiewskim, gdzie czołobitne pokłóny składano zarówno przed kniazem (np. podczas audiencji), jak i w ramach prawosławnego nabożeństwa, por. np. ustęp rozdziału *Jako Moskiewski pošty wielkie przyjmuje*, BielKron, k. 434v–345: „pierwej márszałek jego czynił od nas rzecz ... w ty słowa: «Wielki kniáże moskiewski – wyliczając tytuły – Zygmunt, Lenart tobie czołem bijá zá twoję wielką láskę» ... Było to z podziwieniem pošłów, gdyż oni nie widáli tego czołem bicia do sámej ziemi nigdy” czy satyryczny obrazek z fraszki Pudłowskiego *O jednym księdzu (7–8)*, w którym zadzierającego nos księdza przyrównano do popa żądającego bicia mu czołem, PudłFr, s. 56:

Ná niego fortél czysty – klániać mu się nisko,
 Áli się wnet ucieszy hárdé popowisko.

Powitanie wojsk Krzysztofa Radziwiłła w obozie królewskim tak z dystansem i nie bez káśliwości wobec Litwinów opisał ksiádz Piotrowski, por. PiotrDzien, s. 140–141: „Miał dziś czauszurecki odprawę mieć swá i listy, które przyniósł, czytane być miały, ale przeszkodził przyjazd pana trockiego. Przyjechał *solenmiter* [uroczyście] do obozu, ociec i wszytka Litwa wyjeżdżała przeciw niemu. P<an> starosta żmudzki [Jan Kiszka] w polu witał go od panów z długą przemową, a z długiem *quamquam* [aczkolwiek, tj. z kwiecistą retoryką], a *interim* [tymczasem] w ciężki mróz ociec, p<an> wojewoda wileński [Mikołaj Radziwiłł «Rudy»], czapkę z głowy zdjávwszy, z odkrytą głową stał, aż syn prosił, aby głowę zakrył. Śmieszne ceremonije. Do króla potem witać. Już nie ujrę, jako ta Litwa na fumy zdechła”.

Rymsza nie poskąpił szczegółów świątecznego nastroju, na które nie stało miejsca w paneiryku Kochanowskiego, por. RymszaDeket, s. 75–76 (22, 11–28):

Skoro sie blisko o nich ludzie dowiedzieli,
 Wnet z obozu żołnierze do nich przybieżeli.
 Witają sie ochotnie, gdy ich oglądáli,
 O ktorých ledwo przedtym máło co słycháli.

Drudzy, przypadłszy tylko, patrząc, sie dziwiają,
 I ci z daleka onym wielce sie radują.
 Szykarze wyjachali z piwem, winem, miodem,
 Bo wiedzieli, iż tego przemarli tam głodem.
 Dwudziesty trzeci był dzień oktobra miesiąca,
 Gdy już mroz topnieć poczał od ciepłego słońca.
 Pan hetman z rotmistrzami do krola jachali,
 Ktorego z uczciwością jak pana witali.
 Tamże ojca swojego i wszyscy hetmany
 Witai, potem i insze wszystkie radne pany.
 Z wielkością też rotmistrzow zaraz sie przywitai,
 Każdy, by go też witac, z pilnością sie pytai.
 Było tego witania niemal do wieczora,
 Że też była z południa już godziną wtora.

k. B4/21–22 (Jez 389–390): on twój łaskawy Ociec z niemi – *on* – ‘ów, ten’, por. np. CzechRozm, k. 43v: „on anjoł Abrahámá ... widział”. Mowa o Mikołaju Radziwille „Rudym” (1512–1584), hetmanie wielkim litewskim, wojewodzie trockim i wileńskim.

k. B4/25–31 (Jez 393–399): wdzięcznej mowy, Gdyś tam swoje posługi ozdobnemi słowy I wszystkiego rycerstwa przypominał cnoty, I dzielność osobliwą, i chęć kądziej rotty: „Jeslibyś więc, o królu, mnie wiary nie dawał, Tychże ... pytał”. Zatymeś oddawał Więźnie – *wdzięczna mowa* – ‘kwiecista przemowa’, por. np. Mącz, k. 189/b: „*sermonis lepor, lepor dicendi* – wdzięczność mowy”, 116v/b: „*hostem facunde alloquendo sibi coneliiavit* – pozyskał sobie wdzięczną mową nieprzyjaciela”; *posługa* – ‘zasługa’, por. komentarz do KochSat, k. B2/6 (222); *chęć* – ‘zapał, waleczność’, por. np. StrykKron, s. 416: „Á potom zápalczywą chęcią Tátárowie grad żelázny z łukow ná Litwę gęsto púscili”.

Dwie relacje uwiarygodniają poetycką wersję wydarzeń. Kochanowski podąża za Rymszą, który pod tytułikiem: „23. oktob<ra> pan troc<ki> już pod Pskowem krola ze wszystkimi tymi rotmistrzami, ktorzy z nim w ziemi moskiewskiej byli, i insze wszystkie pany i hetmany witai. W tenże czas tych rotmistrzow i wszego rycerstwa przy sobie będącego służby zálecał i nagrody łaskawej onym u krola prosił. Krol panu trockiemu, na jego słowa odpowiadając, dziękował i nagrodę wszystkim łaskawie obiecował” zapisał, por. RymszaDeket, s. 76 (22, 29–34):

Potym słowy pięknymi prawie znamienicie
 Rzecz uczynił do krola od wszech pospolicie,
 Służby swe zalecając i tych, co z nim byli,
 Oznajmując przed krole, iż dobrze służyli,
 Prosząc też o nagrodę, aby otrzymali,
 Ktorzy przy nim w moskiewskiej ziemi gárdłowali.

Z kolei Piotrowski zanotował, por. PiotrDzien, s. 141–142: „Dziś pan trocki w radzie relacyj czynił wojowania swego i jako Porchowa odjechał. Powiadał, że 250 mil wzdłuż spłądrował moskiewskiej ziemi, pod oczyma samego kniazia był. «Więźnie też oddam, ale jeszcze są w drodze, od których się W<asza> Królewska M<iłość>ć wszystkiego dowiesz ... Roty te, co tu przyjechały ze mną, ponędziały, konie od saden zdychają, bo nie mając wozów z sobą, wszystkie potrzeby musieliśmy na konie kłaść. Towarzysze pacholików pełna nie mają – jedni pouciekali, drudzy

w kozactwo poszli. Proszą o nagrodę, którą w koniach, w statkach podjęli, proszą też, aby im u obozu było naznaczone miejsce, gdzie się położyć mają»”.

Rymsza podaje również, że 24 października, kiedy dotarli prowadzeni przez jego oddziały jeńcy moskiewscy, odbył się oficjalny tryumf Krzysztofa Radziwiłła, w czasie którego kasztelan trocki powtórzył prośbę o wynagrodzenie trudów poniesionych przez swych żołnierzy: „24. okto-
br<á> pan troc<ki> z tryumfem do obozu krolewskiego wjachał, za którym więźnie moskiewscy, ludzie zacni, ná znak zwycięstwa piechotą szli”, por. RymszaDeket, s. 77–78 (22, 67–96):

Nazajutrz szYROKI świat jasność napelnił,
 Á pogodá nadobna wtenczáś sie trafiłá,
 Pan hetmán hufy wszystkie do obozu wiedzie,
 Á z pany rotmistrzami sám przed nimi jedzie
 Bárzo z pięknym tryumfem ják zwycięzca prawy.
 Krol sam chciał go tym poczcic, jáko pan łaskawy,
 Dobrze to obaczywszy, iż był godzien tego,
 Przeto mu też pozwolił wjáchania takiego.
 Za nim tuż idą więźnie, bojárscy synowie,
 Miedzy nimi niektorzy i radni panowie.
 Krol przeciw nim wyjechał, miło ná nie patrzác,
 Wszyscy zdrowi, ozdobnie, drogi ná nich nie znác.
 Ácz deszcz zbroje popluská, siłá pordzewiałych
 I proporcow u drzewiec barzo mało całych,
 Ále chorągwie pięknie idą rozpostárte,
 U jeznych, tak u pieszych namniej nie podárte.
 Konie piękne pod nimi, práwie wychowále,
 Jedno iż nie u wszystkich są podkowy cále,
 Bo w tych krajoch nie wszędzie kowalá miec mogli,
 Chocia i był, junacy wnet káždego zboldli.
 Krol kazał, áby miejsćá wszystkim ukazano,
 Támże sie i stanowic rotam rozkazano.
 Pan hetman więźnie wszystkie sam do siebie pobráł,
 Te do krolá przywiodszy, zarazem je oddał
 Ná znak swego zwycięstwá á krolewskiej słáwy,
 Życzác jej pánu swemu jáko hetman práwy.
 Znowu wszego rycerstwá posługi zálecał,
 Ktorem krol łaską swojá nagradzác obiecał.
 Wszystko wojsko, co żywo, to sie rádowało,
 Iż to mále nád Moskwą gorę otrzymało.

U Kochanowskiego opis tego wydarzenia został zredukowany do frazy, k. B4/30–31 (Jez 398–399): „Zátymes oddawał Więźnie”.

k. B4/32 (Jez 400): Piersisté – ‘o szerokiej klatce piersiowej’, por. np. Mącz, k. 286/a: „*pectorosus*, -a, -um – piersisty, który ma wysokie álbo szerokie piersi”.

k. B4/32 (Jez 400): jákobys téż pátrzał ná Cyklopy – podstawą porównania o antycznej proveniencji – podobnie pisał np. o Werresie Cyceron *Verr.* 2, 5, 146: „*Cyclops alter*” („drugi Cyklop”) – był nadnaturalny wzrost Cyklopów, por. np. BielKron, k. 8v: „*Cyklopes* álbo *Gigántes*, ludzie wielcy jáko obrzymowie”. Z podobnej komparacji skorzystał wcześniej Paprocki,

por. PaprPan, k. M2: „Przypatrzywszy się pilnie tej jego urodzie, Mnimam, *Cyklops* udątny że mu coś jest w rodzie”.

k. B4v/1–10 (Jez 401–410): Nuż téż i ty, potomku cnégó Rádziwiłá, ... O Já-nuszu ... Á ród nieprzerwánémi stopniámi byś liczył – apostrofa do czteroletniego syna Krzysztofa, Janusza (1579–1620), późniejszego podczaszego wielkiego litewskiego (od 1599) i kasztelana wileńskiego (od 1619).

k. B4v/2 (Jez 402): niepodlejsza mátká – tj. matka pochodząca z rodu książęcego równego Radziwiłłom, por. np. CzechEp, s. 423–424: „Ten potym stolicę tę tákíemuż, jáko sam był, niepodlejszemu czárnoksiężnikowi ... przedał”.

k. B4v/3–4 (Jez 403–404): z Ostroskich książąt dawno zacnych, Skąd bywáli hetmáni onych bojów znácznych – na temat Katarzyny z Ostrogskich i jej rodu por. komentarz do KochEpRadz, k. A/9–11 (tytuł), A3/30–31 (80–81), A3v/8–10 (90–92).

k. B4v/5 (Jez 405): Bierz z ojcá swégó przykład – por. np. Liv., perioch. X: „P. Decius, secutus patris exemplum, devovit se pro exercitu” („Publiusz Decjusz, idąc za przykładem swego ojca, sam siebie złożył w ofierze za pomyślność wojska”) czy KlerPow, k. A4: „Nie może mieć ćwiczenia lepszégó, Jedno biorąc przykład z ojca swégó”.

k. B4v/5–6 (Jez 405–406): té wzory Z ojcá swego wybierał – tj. wzorował na swym ojcu waleczność, utarty zwrot, por. np. Mącz, k. 393v/a: „*simia per translationem* – náśládownik, który zwłaszcza náśláduje kogo w czym, wzorki z kogo wybiera á onych náśláduje (w przypowieści bywa mówiono)”, LatHar, s. 676: „dał ci święte swoje ná przykład, z których możesz wzory wybierać, náukę odnosić i pobudkę ku wszelkiej pobożności częstą i wielką bráć”, GliczKsiąż, k. E2–E2v: „Obcowáli nie tylko z mátkámi i z siostrámi, ále i z żwierzęty, co wszystko z ojcá á z przodká swego Kaimá wybieráli jáko z jednego wzoru”.

k. B4v/7–10 (Jez 407–410): Ábyś więc ták nie tylko w bogáctwiéch ... ród nieprzerwánémi stopniámi byś liczył – Kochanowski zwięcnzył tekst poematu nieznacznie przeredagowanym zakończeniem KochEpRadz, k. A4/19–22 (133–136 – tam komentarz do tych wersów). Pierwotnie było ono częścią prokreacyjnych życzeń dla nowożeńców, w nowym kontekście poeta kieruje je do potomka, który realnie przedłużył radziwiłłowski ród.

k. B4v/14 (po Jez 410): *Cum gratia et privilegio S<acrae> R<egiae> M<aiestatis>* – (łac.) „Za łaską i przywilejem Świętego Majestatu Królewskiego”. Summa przywileju królewskiego zabezpieczającego interesy poety, odwołująca się do aktu, który na skutek starań Kochanowskiego Stefan Batory wystawił w Wilnie 8 października 1579 r. Czytamy w nim m.in., por. rkps Archiwum Głównego Akt Dawnych, Zespół 4, sygn. MK 119, k. 228–228v: „Denuntiamusque omnibus in regno et dominiis nostris impressoribus et bibliopolis, ut a recudendis cum caeteris praefati Johannis Kochanowski operibus, tum a Psalterio, autore prius non requisito, omnino abstineant, neque recusum a quoquam per regnum nostrum ullo pacto distrahere audeant. Qui vero secus fecerit, praeter librorum omnium iacturam, mille insuper marcarum pecuniae fisco nostro applicandae poena multabitur” („Ogłaszamy tedy wszystkim księgarzom i drukarzom w Królestwie i ziemiach do nas należących, aby powstrzymywali się od drukowania zarówno innych dzieł Jana Kochanowskiego, jak i *Psalterza* bez uprzedniego uzgodnienia z autorem i aby nie wazyli się pod żadnym pozorem sprzedawać drukowanego przez kogokolwiek w naszym Królestwie. Kto by zaś postąpił inaczej, ten oprócz utraty wszystkich książek będzie nadto ukarany kwotą 1000 grzywien na rzecz naszego skarbu”, przeł. M. Korolkó).

Za życia Kochanowskiego w edycjach jego większych zbiorów poetyckich, jak *Psalterz Dawidów* z 1579 (k. Ee) i 1583 (k. Ee oraz łacińska summa przywileju w kolofonie, k. Fe3v) czy *Fraszki* z 1584 r., fakt wystawienia królewskiego przywileju przypominany był na końcu druku polskim streszczeniem jego głównych warunków, por. np. KochFr, s. [135]: „Zá przywilejem

Je<g>o Królewskiej M<i>łości> nikomu zgółá nie jest wolno *Frászek* tych Janá Kochánowskiego ná potym drukować áni gdzie indziej drukowanych w państwach Je<g>o Królewskiej M<i>łós>ci do Korony należących przedawác. Kto by ináčziej uczynił, wszyscy księgi tráci i winę do skárbu Je<g>o Królewskiej M<i>łós>ci w przywileju miánowaną przepada”. W mniejszych drukach, jak np. *Siedm psalmów pokutnych* z 1579 (k. A), *Treny* z 1580 (s. 1) i 1583 r. (s. 1) czy *Źasda do Moskwy*, ograniczano się do łacińskiej summy przywileju na pierwszej lub ostatniej stronie publikacji.

OMEN

Wiersz *Omen* wydany został po dedykacji typografa Jana Januszowskiego do druku Jana Kochanowskiego „*O Czechu i Lechu historyja naganiona*”, k temu „*O cnocie*” i „*O sprośności pijaństwa*”, Kraków 1589, k. A3/v. Zawarta w nim apostrofa do Muz stwarza sugestię, że mógł on być pomysłany jako wstęp do większej całości o epickim zakroju, z kolei wzmianki o trzech Jagiellonach mogą wskazywać, że temu monarszemu rodowi lub jego przedstawicielowi dzieło owo mogło być poświęcone.

k. A3v/1 (Omen tytuł): OMEN – z łac. ‘znak, przepowiednia’, por. np. Mącz, k. 269/a: „omen ... *Est enim futurae rei pronunciatio, ori hominis insidens* – sądzenie álbo prorokowanie ná fortunę álbo nieszczęście, które się ták znenaczká już komu wyrwie”, RymszaDeket, s. 11 (4, 1–2): „Krol Stefan zá zwycięstwo jemu podziękował, Piękne omen na drugie sobie obiecawał”. Tytuł pochodzi najpewniej od wydawcy, Januszowskiego. Opatrzanie nim utworu wspominającego dawną potęgę Polski zmieniało retrospekcję w wieszczbę dotyczącą mocarstwowej przyszłości państwa.

k. A3v/3 (Omen 1): G d z i e ś – ‘gdybyż, oby, bodaj’, partykuła wprowadzająca zdanie okolicznikowe z odcieniem życzenia (na ogół nie do spełnienia), por. np. RejPs, k. 139v: „Ach, gdzieś mi wtenczas kto był ná pomocy náprzeciwko onem złościwem prześladownikom nášzem, ále to prozne stárání, jesli sám Pan pomoc nie raczy”, chętnie stosowana przez Kochanowskiego, por. np. KochWr, s. 33/4–6: „Gdzieś mię to byłá fortuna ná té czasy záchowála, kiedy Rzymiánie dáry brác poczęli, nie dałbych im był dłużej pánować”, KochPs, s. 80/27–29 (55, 9–11): „Gdzieś to człowiekowi Wolno było ták látać jáko gołębiowi, Leczálbych co nadálęj między głuche lásy ...”.

k. A3v/3 (Omen 1): piękne boginie – Muzy. Już poeci greccy (Sapph. fr. 128 Lobel-Page u Hephaest. IX, 2; Anacr. fr. 45 Page u Ath. I, 37) stosowali wobec Muz epitet κολλίκομοι (‘o pięknych włosach’). Kochanowski także w innych utworach określał Muzy „boginiami”, por. np. KochMuza, s. 26/11 i 14–15 (35 i 38–39): „Do tego mi pomożcie, o boginie święte, ... O pány, o Jowiszów, o pięknej Pámieci Cny narodzie”, por. też KochProp, s. 4/1 (21).

k. A3v/4 (Omen 2): ile chęci, tyle miał i siły – por. np. Ov. *Pont.* III, 4, 79: „Ut desint vires, tamen est laudanda voluntas” („Choć brakuje sił, jednak należy pochwalić chęć”) czy GrabowSet, k. N2 (II, 11, 37): „Chęć prędká we mnie, siły nie dostawa”. Fraza Kochanowskiego podkreśla ekwiwalencję możliwości i zamiarów, por. np. KlonKr, k. A_[bis]: „Potkáć się w boju, rzecz to jemu miła, Chęć pogotowiu, jest serce, jest siła”.

k. A3v/5 (Omen 3) ojczyźnie miłej – w XVI w. u autorów tekstów religijnych połączenie to zarezerwowane było dla niebiańskiego Jeruzalema (por. np. SkarKaz, s. 162/a: „Wziąłem strąwne na drogę [scil. najświętszy sakrament], to już dobrze chodzić do miłej ojczyzny będę”), Kochanowski zaś, który skorzystał z niego pięciokrotnie, używał go w znaczeniu ‘kraj miły sercu, ziemia rodzinna’, por. np. KochTr, s. 16/11–12 (16, 21–22): „Przéc z płaczem idziesz, Árpinie wymowny, Z miłej ojczyzny?” czy KochJez, k. A2/24 (14).

k. A3v/5–6 (Omen 3–4): jéj sprawom sławnym Nie dopuszczał zámieżknać w ciemnym wieku dawnym – ‘nie dawał odejść w zapomnienie jej sławnym dziejom’; *zámieżknać* – dosłownie: ‘okryć się mrokiem’, przenośnie: ‘pójść w niepamięć’, por. np. GrochWiersze, s. 532: „Bo jeśliże u kogo, u was to jest w mocy, Nie dopuścić zámieżknać cnotcie w ciemnej nocy”.

Podobne sformułowania, promujące pamięciotwórczy charakter piśmiennictwa historycznego, były stosunkowo częste, por. np. DługAn I–II, s. 51 / DługRocz I–II, s. 63–64: „annalium rerum Polonicalium ... memoriam, res pace et bello gestas complexus, literis mandandam suscepi, sopitis hominum cineribus diuturna quae concretis caligine largiturus nocionem et memoriam” („podjąłem się przekazać na piśmie roczniki dziejów Polski, ... ogarnąwszy rzeczy dokonywane zarówno w pokoju, jak w wojnie, w tym celu, aby wskrzęsić i uczcić w pamięci zakrzepłe i śpiące w ciemności popioły ludzkie”), StryjKron, k. XX7:

Hektorá kto by dziś znał z Áchillessem sławnych
I tysiąc bitew rzymskich w włoskich ziemiach dawnych,
Gdyby tego z letejskiej chmurnej niepamięci
Historycy, *poëtae* nie wyrwali święci?
Á których spraw pismá ich świata nie wzjawiły,
Tych w ciemnomglistej nocy przepáści zákryły

– czy łaciński wiersz Walentego Miliusa ku czci kronikarza Strykowskiego spolszczony przez autora o inicjałach S. B., StryjKron, k. XX6v:

Przeto, Litwinie, swego Homerá [= *Pieridum*] masz zdobyć,
Który sie twych dzielności kuśił z prochu dobyć,
I wywiodł już ná światło przodków twoich dzieje
Z cieniów chmurnych, ktore cztać, áż sie serce śmieje.

k. A3v/7 (Omen 5): polskiej siły znáki – ‘oznaki (dowody) polskiej potęgi’.

k. A3v/8 (Omen 6): do Czarnégo Morzá jeszcze świeżé szláki – ‘jeszcze widoczne są drogi prowadzące nad Morze Czarne’. Do tego akwenu Królestwo Polskie miało dostęp od 1387 r., gdy jego lennem zostało Gospodarstwo Mołdawskie, do którego należały Białogród oraz Kilia leżące nad Morzem Czarnym, do 1484 r., gdy oba miasta opanowało Imperium Osmańskie.

k. A3v/9 (Omen 7): śniéżné Báłchány – Bałkany, pasmo górskie na Półwyspie Bałkańskim (wtórnie nazwa całego półwyspu), przez renesansowych autorów uznawane za wysokie (por. np. StryjKron, k. XX2v: „Stámtąd w bułgárskie gory śliśmy dwa dni cáłe, Gdzie skáliste Balchany obłokow sięgáją”, s. 777: „áż do Tracyjej przez wyniosłe áż pod niebo, kámiéniste i wysokie skały, Balchany názwane”), dlatego Kochanowski opatrzył je epitetem typowym dla wysokich szczytów lub pasm górskich, por. np. KochFr, s. 94/14–15 (III, 9, 1–2): „Ma już pokój Prometheus, lecz ja miásto niego Jestem przybit ná rogu Kaukázú śnieżnego”.

Nawiązanie do bitwy pod Warną 10 listopada 1444 r. z turecką armią Murada II, w której poległ Władysław III, por. BielKron, k. 390: „Látá 1444. ... potkáli sie u Wárny ... W kronice węgierskiej stoi, iż Jan z Huniadá rádził krolowi, iżby ujeżdżał, bo bitwá przegrána będzie, á inego czasu szczęściá pátrzał. Nie chciał go krol słuchać. Baczác to, Huniad ujechał ze trzemi tysiąc Węgrow precz. Potym Władzisław krol obaczył, iż wszytká moc turecka ná jánczároch zależy, rzucił sie ná nie z Polaki. Táń od wielkości ogárnion i zábit nazajutrz, ácz sie długo bronił ... Byłá

wielka żałość po wszem krześcijánstwie, mając zá złe pánom krześcijáńskim, iż krolá od ták zbyt-
niej á szkodliwej śmiałości nie hánowáli. Á ták zginął Władzisław u Wárny ná Koszowym Polu
látá wyszej nápisánego, mając wieku swego lat dwádziesią i jedno, pánował Polakom dziesięć
lat, á Węgrom czterzy”.

Kochanowski planował opiewać ten epizod w utworze, do którego powstał jedynie szkic,
pośmiertnie wydany pt. *Fragment „Bitwy z Amuratem u Wárny”*, gdzie znalazło się identyczne
określenie miejsca zgonu Warneńczyka, por. KochFrag, s. 43/7 (FragAm 67): „Grób jego jest
Europá, słup – śnieżné Bálchány”. Por. też notę wstępną komentarza do *Omenu*.

k. A3v/10 (Omen 8): Psié Polá – aluzja do zwycięskiej bitwy na Psim Polu pod Wrocław-
ciem jesienią 1109 r., w której wojska Bolesława III Krzywoustego pokonały oddziały niemieckie,
por. BielKron, k. 352: „Bolesław przyciągnął z ludem nád wojsko cesárskie. Podkáli sie milá od
Wrocławíá, bili sie od záránia od wieczorá, Bolesław z posilecznym uffem Ślężakow w bok ludu
cesárskiemu przypadł, przełomił i przeráził wojsko cesárskie, cesárz ledwej uciekł. Jeszcze to miej-
sce zowá Psie Pole i dziś, gdzie sie podkáli, bo sie ták było psow wiele zbiegło ná ścierw ludzki,
ták iż kiedy kto nád nie przyszedł, trudno sie im miał obronić, káždého zjedli”. Zob. też BielKron
1597, s. 100–101.

k. A3v/10 (Omen 8): sám brzég pruski zwojowány – ‘tam podbity brzeg Prus’;
sám – por. komentarz do KochSat, k. Av/19 (15). Mowa o postanowieniach II pokoju toruńskiego
wieńczącego wojnę trzynastoletnią prowadzoną przez Kazimierza Jagiellończyka z Krzyżakami
(1443–1466), na mocy których doszło do odzyskania Prus.

k. A3v/11 (Omen 9): kto by oczy podał jeszcze w głębszé látá – ‘gdyby ktoś
zwrócił wzrok ku jeszcze starszym czasom’. W materiałach Śl. XVI zwrot *oczy podać* (w co) noto-
wany tylko raz, w tym miejscu, należy go więc uznać za stylistycznie nacechowany.

k. A3v/13–14 (Omen 11–12): od Zmárzłego Morzá po brzég ádryjáński
Wszystko był opánował cny naród słowiáński – *Zmárzłé Morze* – ‘Morze Arktycz-
ne’, por. np. KochFr, s. 95 (III, 10, 3–5): „Nie tegoć záśłużyły wdzięczne rymy moje, Które od
Umárzłego Morzá imię twoje Rozniosły áż do brzegu murzyńskíej gránice”; *po brzég ádryjáński*
– tj. po Adriatyk.

Por. Flavio Biondo, *Historiarum ab inclinatio Romano imperio decades* III, Basileae 1559, s. 115d
(o Słowianach): „compertum habemus eam gentem [scil. Sclavos], quam ultra Danubium sedes
habere ... diximus, tunc primum [w VI w. n.e.] oram Adriatici sinus dextri littoris occupasse et
ita habitationem in ea continuasse, ut quicquid prius Histria et Dalmatia dicebatur, ad tempora
usque nostra dicatur Sclavonia” („Dowiedziałem się, że ten lud, o którym wspomniałem ..., ma
siedzibę za Dunajem, dopiero wtedy zajął obszar na prawym brzegu Adriatyku nad zatoką i tak
nieprzerwanie tam mieszka, że to, co wcześniej nazywano Istrią i Dalmacją, aż do naszych czasów
nazywa się Sklawonią”). Por. też komentarz do KochSat, k. A2v/20 (54).

Indeksy

INDEKS WYRAZÓW I FORM POLSKICH W UTWORACH KOCHANOWSKIEGO

A (226) *cn* – A *Zg* A2/16, 21, A2v/1, 5, 15, A3/7, 16, 22, A3v/2, 4, 11, 20, A4/11, 20, A4v/10, 12, 16, 21, B/7, *Sat* A2/7, 21, A2v/6, 9, A3/2, 8, 14, 20, A3v/6, 15, 18, 20, A4v/2, B2/13, 15, B2v/16, B3/2, 5, 25, B3v/15, 21, 22, B4/3, 13, C/9, 17, 20, C2/9, C2v/10, *Prop* 5/22, 7/12, 18, 8/3, 14, 18, 24, 9/8, 9, 18, 10/10, 26, 11/4, 8, 12, 16, 23, 12/17, 13/14, 15, 22, 14/6, 8, 16, 18, 15/11, 26, 16/11, 14, *EpRadz* A2v/10, A3/14, A3v/25, A4/22, *żez* A2v/14, A3/14, A3v/6, 26, A4/9, 18, A4v/2, B/2, 20, 24, 30, Bv/20, B2/10, B2v/4, 8, B3/14, B3v/1, B4/2, B4v/10, *Omen* A3v/11, A ... A *Prop* 10/7, 8, A by *Sat* A3v/15, A4v/14, A/ by *żez* A4/13, A coś *Zg* A3v/19, A gdzie *Zg* B/16, A gdziekolwiek *Prop* 13/20, A iako ... tak przecię *Prop* 10/20, A iako *Sat* A3/12, B2/3, A iako Tak *Sat* B4/9, A iako ... tak *Sat* B4/6, A iaków *Zg* A3v/5, A iefli *Sat* A2v/11, A4/25, B2v/3, C2/3, Aiuz *Sat* B2v/20, Cv/15, A iuz więc *Prop* 7/15, A ifz *Sat* C/11, A kedy *Zg* A4/16, A kiedy *Sat* A4v/21, A kiedy kolwiek ... potim *Sat* A4/3, A ná koniec *Prop* 12/6, A nad to przedię *Sat* A2v/15, A naprzód *Zg* B/17, A nážbyt *Zg* A4/14, A nie wątpię/ że *EpRadz* A4/16, A niechay *Prop* 15/5, A oto *żez* A2/16, A potym *żez* A2/20, Bv/24, *Prop* 7/24, 9/16, 10/23, A przedię *Zg* B/22, *żez* B2/12, A prawie *Sat* A2v/26, A ftámtádes *Zg* B/22, A tak *Sat* C2/9, A tim wietła *Sat* A4v/6, A zarázem *Prop* 14/4, A on zgori las wali *Sat* C/26, á *Zg* A2/18, A2v/3, 20, A3/6, 9, A3v/15, B/13, Bv/3, 5, *żez* A2v/11, A3/3, 10, A4/4, B/21, Bv/3, 4, 12, 16, B2v/19, 28, B3/5, 10, 16, B3v/9, B4/11, *EpRadz* A2/21, 23, A2v/15, A3v/13, A4/18, 19, *Prop* 6/3, 8, 21, 26, 7/10, 8/7, 12, 9/21, 10/1, 16, 11/24, 13/9, 12, *Omen* A3v/5, á iuz *żez* A2v/4, Bv/17, á kiedy *Prop* 14/9, á oni *Prop* 8/1, á potym *żez* B3v/30, B4/13, á zátym *żez* A3/5, á żaden *Zg* A3v/9, co ... prosto á co krzywo *Zg* A3v/22, Tu ... á sám *Omen* A3v/10, w zgodzie á w iedności *Zg* A2/10, a *Sat* Av/10, A2/19, 21, A2v/14, 19, A3/5, A3v/25, A4v/16, B/1, 20, Bv/2, B2v/6, 10, B4/16, B4v/7, C/8, 9, 11, 14, 20, 26, Cv/3, 18, C2/4, 24, 26, C2v/4, a iefli *Sat* Av/17, a fnadź *Sat* C2/19, a wfzakoż *Sat* B4v/2.

A (1) *pt* – A boday *Sat* B/13.

ABO *cf* ALBO.

ABOWIEM (1) *cn* – Abowiém *Prop* 15/25.

ABY (13) *cn* – Aby *Zg* A4/6, 21, *Sat* B2v/8, B3v/24, Cv/16, *żez* B4/12, 4v/7, áby *EpRadz* A4/15, *żez* B3v/18, áby ich téż nic niewbywało *żez* A4v/2, aby *Sat* B4v/14, C/17, aby tiło *Sat* B4/17.

ABY (1) *pt* – vczyńcie áby ten porządek lichey *Zg* A3v/17.

ACH (1) *int* – Który (ách) miał fye ćiefzyć twoim duchem drogim *Prop* 10/24.

ACHIL *cf* ACHILLES.

ACHILLES (1) *n-pers m* – sg A: miał wfwey opiece Achilla młodego *Sat* B3v/12.

ACZ (2) *cn* – ácz *Prop* 14/25, acz *Sat* B4v/1. *Cf* ACZCI.

ACZCI (4) *cn* – Aczci *EpRadz* A3/29, *Żez* Bv/23, Aczci iuż *EpRadz* A3v/28, Aczci *Sat* B3/3.

ADRYJAŃSKI (2) *ai* – *sg m A*: o brzeg wielki Adriánłki (*r*) *Prop* 13/10, po brzeg Adryánłki (*r*) *Omen* A3v/13.

ALABASTER (1) *sb m* – *sg I*: białym alabaftrem budowane gmachy *Sat* A3/20.

ALBO, ABO (27 + 2 = 29) *cn* – Albo *Sat* A2/11, A4/6, *Prop* 5/11, 12/13, *EpRadz* A4/20, *Żez* A2/14, A2v/30, B4v/8, Albo iefli *Sat* B2v/21, Albo iłż *Sat* A3/19, Albo tedi *Sat* B2v/19, Albo z kopiią ... łkoczyć: Albo niedźwiedzie ftrżelác/ álbo dżikié świnié *EpRadz* A3/16, 17, álbo *Prop* 9/14, *EpRadz* A2v/23, A3/17, *Żez* A2/13, A2v/6, álbo áni *Żez* B2/3, zapłáty niemálfz Cnoćie álbo złości *Zg* A4v/1, máiac wieczność/ álbo dożywoćie *Zg* A4v/14, álbo ftrżała álbo kulą *Żez* A4/8, 8, álbo *Sat* B2v/11, rąbią álbo buk do hut/ Albo soñnią ... álbo dąb *Sat* A2/10, 11, 11, Kto tak żelazný głowy/ álbo tak cirpliwy *Sat* B2v/17, A iako dobra będzie/ álbo zła v niego *Sat* B4/9, abo *Sat* A3/3, do Włoch/ abo do Niemiec *Sat* B3/12.

ALE (81) *cn* – Ale *Zg* A2v/6, 21, A3/13, A3v/17, B/10, Bv/2, *Sat* A3/10, A4/20, B/23, Bv/5, 17, B2/6, 25, B3/1, 9, 19, 23, B4/19, B4v/1, 19, C/12, 21, C2v/3, *Prop* 5/7, 6/12, 7/11, 8/10, 9/6, 10, 25, 10/6, 15, 18, 11/2, 14/26, 15/6, 9, 21, *EpRadz* A2v/3, 31, A3/7, A3v/24, *Żez* A2v/29, A3/31, A3v/27, A4/13, 21, B3v/23, Ale áni *Żez* B2/29, Ale iakoby *Sat* A2v/13, Ale iako *Sat* Av/7, Ale iuż *Sat* Av/19, Ale kiedi *Sat* B2v/13, Ale kiedy *Żez* Bv/22, Ale nawet *Prop* 8/26, Ale nifz ktemu przifzłó *Sat* Bv/17, Ale tylko *Zg* A4/10, Ale zász *Żez* Bv/6, Aleć *Sat* A3v/23, A4v/1, Aleś wolał *Żez* B/26, B4/10, Aleś widział *Prop* 12/15, Aleś ty ... Máło dbał 14/21, Aleś (!) ty nie tylko zwykl *EpRadz* A3/15, Aleście ... ohydźili *Zg* A4v/9, Aleście ... kopali *Sat* A2/8, ále *Zg* A2/11, *Żez* A4/7, *Prop* 6/1, 7/8, 13/8, ále y *Żez* A2v/18, Nie tylko ... ále y *Żez* A4v/19, *EpRadz* A3/5, ále też (!) y *Żez* A3v/10, B4v/8, nie tylko ... ále też y *EpRadz* A4/20, ále iuż *Żez* A4/25, ále nie *EpRadz* A2/25, ale *Sat* B2/9, Nie tilko ... ale i *Sat* B4v/10.

AMAZONA (1) *n-pers f* – *pl A*: mężné Amázony (*r*) *Prop* 12/3.

ANI (32) *cn* – Ani *EpRadz* A2/10, *Żez* B3v/25, Ani ... ani *Sat* C/16, Ani ... Ale *Prop* 12/14, áni ... Ani ... Ale *Żez* A2v/28, *Prop* 15/8, ani ... Ani ... Iako *Sat* B4v/20, Ani chćieý być posłednim *Żez* A2v/32, Aniś ty wieku czekał łłulznego do zbroie *Żez* A2/25, áni *Zg* A3v/20, A2v/16, ani *Sat* Bv/11, B2/16, B3v/18, Cv/10, C2/23, ani ... ani *Sat* A4/15, 15, Ani ... ani *Sat* C/16, ani ... Ale *Sat* B2/5 ani ... Ani *Sat* B4v/19, áni *Żez* A2v/27, B3v/24, B4/7, áni *Prop* 7/22, 12/13, 14, áni ... áni ... Ani ... Ale *Prop* 15/7, 7 Ale áni *Żez* B2/29, Nie ... áni ... Nie ... áni *Zg* B/11, 14.

ANI (3) *pt* – áni ná šile *Żez* A2v/8, álbo áni z temi *Żez* B2/3, ze (!) go ani chcieli *Sat* A3/14.

ANTOWIE (1) *n-ethn pl* – *pl N*: Więć Serby/ więc Antowie/ Bołnacy zá nimi *Prop* 13/5.

ANTYJOCHUS (1) *n-pers m* – *sg N*: Król potężny Antyochus *Zg* A2v/17.

APOSTOŁ (1) *sb m* – *sg N*: Spytaýze skąd Apoftól *Zg* A3v/10.

ARCHANJOŁ (1) *sb m* – *sg G*: kedy była Archaniolá (!) świętego Cérkiew Micháilá *Żez* B4/6.

ARYJADNA (1) *n-pers f* – *sg A*: Kiedi niołł Ariadnę *Sat* Bv/21.

ARYJUS (1) *n-pers m* – *sg N*: rozbił fye Aryus (*r*) *Zg* A4/1.

AUGUST (1) *n-pers m* – *sg G*: potómek Rzymłkięgo Celárzá Auguftá *Żez* A3/28.

AZA (2) *pt* – A za ... niemamy *Zg* A2v/22, A za tego nie wýywaia *Zg* A4v/7.

AZYJA (1) *n-loc f* – *sg L*: w piékný Aziéy *Prop* 12/11.

AŻ (2) *cn* – Aż *Zg* A4/12, *Żez* A2/15.

AŻ (5) *pt* – Aż *Prop* 13/16, Aż y wlýztko Pomorze *Prop* 8/13, Aż pod niebo *Żez* A4v/8, Nie opárł fye aż o brzeg *Prop* 13/10, aż by wam szło wpięti *Sat* C2v/6.

BA (3) *pt* – Ba nędzac to *Sat* A4v/5, Ba będą znich pochwili Gregoriankowie *Sat* B3/16, ba i owfzem *Sat* B3v/9.

- BACHUS, BAKCHUS (1 + 1 = 2) *n-pers m – sg N*: Bachus był ... łańkaw *Sat Bv/19*, Bacchus wórtogłowy *EpRadz A2v/6*.
- BACZNIE (1) *av – bącznie czynili Zg A4/19*.
- BACZYĆ (4) *vb impf – inf*: baczyć niemogę *Sat B3/11*. *praes 1 sg*: baczę to łań *Sat Av/13*, ile po was baczę *Sat A4/14*, baczę *żez A4v/5*.
- BAC SIE (6) *vb impf – praes 1 sg*: boię fye *Zg A3v/20*. 3 *sg*: Mołkiewłki komu grożąc łań fye teraz boi (r) *żez A3v/5*. 3 *pl*: Kiedi dobrzi łań w wadze/ á żli fię zaś boią (r) *Sat C/8*. *praet 3 sg m*: Teraz fye o Plków boiał (r) *żez B/13*. *f*: Ták że fye Nieprzyjaćiół fwyh nigdy nie bałá (r) *Zg A3v/12*. *part praes act*: Pod Wielkiés Łuki przyfzedł namniéy fye nie boiác (r *do wiodąc*) *żez B/10*.
- BAJAĆ (1) *vb impf – impers praet*: Mnimacie wy podobno/ żeto wam baiano (r) *Sat A3/17*.
- BAKCHUS *cf* BACHUS.
- BAŁCHANY (1) *n-loc pl t – A*: Tu drogá znákomita przez śnieżné Bałchány (r) *Omen A3v/9*.
- BAŁWAN (1) *sb m – pl A*: Zefir ná cichym morzu podnośi bałwany (r) *Prop 14/12*.
- BARWA (1) *sb f – sg G*: Takiéy bárwy więc niebo bywa/ gdy świt rány ... *EpRadz A2v/22*.
- BARZO (8) *av – kofzt ... barzo potrzebny Sat A2/16*, barzo zółtawiają *Sat A3v/26*, Znacnieifze (!) ... barzo znacnieifze (!) *Vboftwo Sat B/5*, Tam bárzo sobą trwożył *żez B2v/11*. *comp*: Bárżieyći kędy indżiez *Zg B/21*, Tego ia barziez chwałę *Sat B/24*, iegli wam barziez k myśli *Sat B2v/21*, bárżiey boli zły łańiad *Prop 9/2*.
- BASZTA (1) *sb f – pl N*: Wieże y wielkie bálzty *żez A3v/32*.
- BASZTA (1) *sb f – pl I*: náđłożyć Kazánia Báśniámi (r) *Zg A3v/6*.
- BAWIC SIE (4) *vb impf – inf*: fye łażbámi nie bawić (r) *Zg A4v/15*, w Witeplku fye bawić (r) *żez B/25*. *praet 3 sg f 3*: fię ricerłkim rzemięłsem bawiła (r) *Sat A2v/6*. *praet 3 sg m*: Bo fię on mało bawił Konfitycyami *Sat A3v/16*.
- BADŻ (2) *cn – powieść/ badż zá rzecz prawdziwą utwierdzona/ ... badż téż ták zmyślona Prop 13/23, 24*.
- BEKIESZ (1) *n-pers m – sg A*: Niech przypomnié ... Bekiełzá w rycérłkich fprawách ćwiczóného *żez A4/30*.
- BELLONA (1) *n-pers f – sg N*: Lubo Belloná fzaślá (!) robi/ lubo święci (!) *EpRadz A3v/16*.
- BESTYJA (1) *sb f – pl I*: towarzistwo wzięli sbeftijami (r) *Sat (B4/25)*.
- BEZPIECZEŃSTWO (1) *sb n – sg A*: bępieczeństwo całé *Prop 16/15*.
- BEZ, BEZE (6 + 2 = 8) *praep cum G – Bez Sat B4v/18, Prop 5/16*, bez *żez Bv/8*, bez czego *Sat A4/16*, bez obrázy *żez A2/18*, bez wielkich pieniędzy *Sat A3v/3*, beze krwie *żez 3/21*, beze-mnie *Sat Bv/20*.
- BEZE *cf* BEZ.
- BĘBEN (2) *sb m – pl A*: Bijćie w bębny *EpRadz A2/25*, w głośné bębny vderzono *Prop 14/3*.
- BIAŁA GŁOWA (1) *sb f – pl N*: ták męczyzná/ iáko biáległowy (r) *Prop 12/17*.
- BIAŁONOGI (1) *ai – sg m A*: białonogi (r) *Kón Turecki żez A3/9*.
- BIAŁY (10) *ai – sg m N*: Kutas w fzyie biały *żez A3/11*, Dziw ná świećie kruk biały *żez A4/11*. *A*: widzę orłá biálego *żez A4/1*, y przez teley biały (r) *EpRadz A3/20*. *I*: biáłym alabastrem budowane gmachy *Sat A3/20*. *f N*: lubiá/ y płec biála (r) *EpRadz A2v/5*. *G*: ále y z biáły płci strony *EpRadz A4v/5, żez A4v/19*. *A*: twarz biála zdobi *EpRadz A2v/21*. *pl A*: Rozbiłés ... biále namioty *żez B2/16*. *Cf* BIAŁA GŁOWA
- BIBLIJA (1) *sb f – sg A*: A śpleśniáła Biblią ftrzygą w kácie mole *Zg A3v/4*.
- BIĆ (5) *vb impf – inf*: Pomógł ich bić *Prop 9/1*. *praes 3 sg*: Zdróy możny bije *żez B3/28*, A Krzyżák czołém bije *Prop 11/8*. *imp 2 pl*: Bijćie w bębny *EpRadz A2/25*, Ale bijćie tym xtałtem *EpRadz A2v/3*.

- BIĆ SIĘ (2) *vb impf – inf*: kiedy się było bić/ tofcie wy radzili *Sat* B3/8. *fut 2 pl m pers*: bić się nie będziecie *Sat* A4/14.
- BIEDNY (1) *ai – pl A subst*: takiego łtaranja O ty biedne pieniądze *Sat* A2/16.
- BIEG (2) *sb m – sg A*: bięć łprów będzie? *EpRadz* A3/12. *L*: tām Miozā w łwym biegu (r) Niehāmowna płynie *Jeż* Bv/11.
- BIESIADA (5) *sb f – sg G*: żadney biefiadi (r) *Sat* Bv/19. *pl N*: biesiady łobie przywłafczyły *Prop* 14/19. *A*: fye wdąć woleli/ rołkofzy ... y prózné biesiady (r) *Zg* A3/21, ten czās o biesiady (r) Māto dbał *Prop* 14/21. *L*: Nie nā biesiādach *Jeż* A2v/27.
- BIEŻEĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: Tām ... Wołhā ... bieży (r) *Jeż* B2v/4. *praet 3 pl m pers*: Krzyżacy Nā rātunek bieżełi *Prop* 8/3.
- BISKUP (3) *sb m – sg N*: Błkup nie dobręj myśli *Prop* 11/9. *pl N*: Błkupi zāsiedli *Zg* A4/5, Polfcy Błkupi nā to nie zwalāiā *Prop* 9/10.
- BITWA (6) *sb f – sg N*: Nāzāiutrz bitwā byłā *Jeż* B2/11. *G*: w pułbitwy z obu łtron odpoczywāiā *Prop* 10/3. *A*: bitwę ztoczyli z Polaki *Prop* 8/26, bitwę zwodziłz *Prop* 10/23, bitwę śmiełe dāli *Prop* 11/1. *pl L*: nie był znan/ āni w bytwāch (!) łławnych *Prop* 7/22.
- BLISKI (1) *ai – pl A subst*: widząc gęłtę ognie/ y bliłkiē pērzyny *Jeż* B2v/8.
- BLISKO, BLISKU (2 + 1 = 3) *av – gdzie Czerechā bliłko (r) Jeż* B4/15, Cērkiew byłā bliłku *Jeż* B3/26, *comp*: się pod was bliżey podfādzaia *Sat* A4/8.
- BLISKU *cf* BLISKO.
- BLUŻNIERSTWO (1) *sb n – sg G*: Y blużniērtwā pełnē łā Zbory Krześcijańskie *Zg* A2/12.
- BŁAGAĆ (1) *vb impf – praes 1 pl*: Czāłem Boga błagamy *Sat* Av/8.
- BŁAN (1) *sb m – sg A*: Po kōnierzu go poznālz/ bo blan (!) futra bierze *Sat* A4v/22.
- BŁĄD (1) *sb m – sg G*: włzędy pełno błędu (r) *Zg* A3/18.
- BŁOGOSŁAWIĆ (1) *vb impf – imp 2 pl*: Błogosławciełz im łpólnie *EpRadz* A3v/29.
- BŁOTO (4) *sb n – sg N*: chocia czałem błoto (r) *Sat* A4v/18. *L*: Topiāc fye nā ... błōcie (r) *Jeż* Bv/7. *pl G*: łuzechmy ... z błót frogich wyłzli *Jeż* B2/19. *A*: nā błotā vćiekli *Jeż* B2v/29.
- BŁYSKAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A płynāc przeciēw łońcu dāłeko blyłkaiā (r) *Prop* 14/16.
- BO (61) *cn – Bo Zg* A2/20, A3/4, 8, A4/15, 19, *Sat* A3v/16, B/18, B2/9, B2v/4, B4v/9, C/10, C3/5, *Prop* 9/13, 26, 10/15, 19, 22, 13/24, *EpRadz* A3/1, A3v/13, *Jeż* A4v/15, 29, B2/4, *Omen* A3v/13, Bo chocia *Sat* C/14, Bo co *Prop* 15/1, Bo gđzie *Zg* A4v/1, *Prop* 15/17, Bo y *Prop* 12/24, Bo iako *Sat* B3v/25, Bo iefli *Sat* B3v/7, B4v/17, C/23, Bo ile *Sat* A4/14, Bo kiedy *Sat* B3/8, Bo łedwe *Sat* Cv/7, Bo to *Sat* A2v/17, A3/22, B2/22, Bom *Sat* Bv3/18, Boś *Jeż* A3v/13, Boście *Zg* A4v/18, bo *Zg* A3/20, *Sat* A2v/1, A3/25, A4v/22, B4v/26, C/7, 18, C2v/9, *Jeż* A4v/26, B/3, B2/30, *EpRadz* A3/22, 25, *Prop* 8/19, 9/17, 11/9, bo co *Sat* B3/5, bo coby *EpRadz* A4/7, bo gđzie *EpRadz* A 4/3.
- BODAJ (3) *pt – A* boday drugi iuż miał *Sat* B/13, za pōłroka boday się odprowił *Sat* B3/6, boday w Grecey nalāł *Sat* Cv/4.
- BOG (34) *sb m – sg N*: łdźmy gđzie nas Bóg wiedzē *EpRadz* A2/23, Bóg łam tę parę złaczył *EpRadz* A3/29, Owa Bóg niesmiertelny (!) ... *EpRadz* A3v/18, da pan Bóg *EpRadz* A3v/22, Ale to Bóg niech zāchowa *EpRadz* A3v/24, Bóg *Jeż* A3/2, Bóg ci (powiāda) pomoż *Jeż* A2v/7, Bóg obudwu minie *Jeż* A3/32, go Bóg vkrōcił *Jeż* A3v/8, Bóg tām był brōń podāł *Jeż* A4/19, Y tāk mi Bóg tām zdārzył/ że ... *Jeż* Bv/31, Bog łwiadek *Sat* B2/24, Bog włzitko widzi *Sat* B4/5, Bog łwiatkiem łsprawy twoiey *Sat* B4/8, da Bog *Sat* Cv/14, Wzbudzi takiego ducha bog *Sat* C2/20, Chciāl na bog tim łwoię myłł opowiedzieć prawie *Sat* B4/15, A iāko bóg chciāl *Prop* 10/20, co bóg troiākim Neptunem wārowāł *Prop* 13/18, by go był nāprzōdku bóg nie obwārowāł *Prop* 16/3. *G*: V Boga łczēłcie wrēku *Sat* C2/17, dla boga *Sat* A4v/7, u boga ... prożby *Sat* C/20. *D*: Bogu łācno hārdego łkrōciē *Jeż* A3/29. *A*: Czāłem Boga błagamy *Sat*

- Av/8, boga zwywając *Prop* 6/26, Przeziem ufzedł za boga *Sat* A2/6, prawego boga okazali *Sat* Bv/15, zem ia też pozedł coś na boga (r) *Sat* Bv/18. *L:* mam nádzieję w Bodze (r) *Źez* B2/8. *V:* Tákim ty wiek/ o Boże/ długi obiecuiefz *EpRadz* A4/5. *pl A:* kiedy Bogów chce zágrzac *EpRadz* A2v/25, małz chętniwé Bogi (r) *EpRadz* A2v/29, miałes chętné bogi (r) *Źez* A4v/11.
- BOGACIE (1) *av* – Stan Duchowny ielt ták bogácie nádány *Zg* A4/18.
- BOGACTWO (6) *sb n* – *sg N:* A to włzitko bogactwo *Sat* A2v/9. *pl N:* ty bogactwa dzifiejŹe *Sat* B/6. *G:* owoc wałzich bogactw *Sat* A3v/21, czegofcie dla tich bogactw odstąpili *Sat* A4/17, i tich bogactw nieznam *Sat* A4v/1. *L:* nietylko w bogáctwiech dziedziczyl *Źez* B4v/7.
- BOGACZ (1) *sb m* – *pl N:* A oni fię bogacze chudim nieodięli *Sat* A3v/6.
- BOGATY (5) *ai* – *sg m N:* niebył w pieniádze bogati (r) *Sat* A2v/4. *A:* wjędz ná bogáty (r) Dwór Dubieńki *EpRadz* A2v/15, bogáty (r) Kray Mołkiewłki woiował *Źez* A3/19. *pl G:* śilá Miałt bogátych *Zg* A3/7. *D:* I bogatim Xiążetom (!) prawá uftawiali *Sat* A3/16.
- BOGINI (1) *sb f* – *pl N:* GDzieś to piękne boginie ták láłkáwé były *Omen* A3v/3.
- BOJ (9) *sb m* – *sg G:* przidać i do boiu (r) *Sat* C/22, ludźie łyci boiu (r) *Prop* 9/3, przyŹzło záś do boiu (r) *Prop* 10/18. *D:* Czego trzebá ku boiowi (r) *Prop* 5/5, Szefnaście miał tyśięcy ludu ku boiowi (r) *Źez* Bv/27. *I:* łtrapióné wftáwicznym boiem (r) *Prop* 6/15. *pl N:* bez czego złe boie (r) *Sat* A4/16. *G:* Hetmáni onych boiów znácznych *Źez* B4v/4. *D:* Nieprziációłka boiom Vénus *EpRadz* A2v/4.
- BOJARSKI (3) *ai* – *sg A:* boiárlkiego lyna Támże przywiódł *Źez* B3/24. *pl G:* Synów Boiárlkich wielką liczbę náwiazano *Źez* B2/13, Synów poczet boiárlkich przed tobá łtawili *Źez* B2/31.
- BOJAŻŹ (1) *sb f* – *sg N:* Boiażń mdla/ záłóć łmutna/ radoć niepokrita *Sat* B4v/12.
- BOJOWY (1) *ai* – *pl L:* Y w boiowych powodziách z głową ponurzeni *Prop* 6/24.
- BOK (4) *sb m* – *sg A:* W bok wojłká *Prop* 9/23. *L:* przy boku *Prop* 12/18, W boku *EpRadz* A3/20, kulá w boku (r) *Źez* A4/8.
- BOLEĆ (2) *vb impf* – *praes 3 sg:* okrutnie to boli (r) *Zg* A2/21, bárzyey boli zły łásiad *Prop* 9/2.
- BOR (2) *sb m* – *pl G:* Wiefcie z borow do Wilty *Sat* A4/10. *I:* Ten w niewidney iáłkini miełŹkał miedzy bori (r) *Sat* 3v/13.
- BOREAS (1) *n-pers m* – *sg N:* Po tym włzytkim/ Boreas Orythią nieśie *Prop* 13/19.
- BORYSOW (1) *n-loc m* – *sg N:* Boryfów cię ná noc miał *Źez* B2/27.
- BOSKI (2) *ai* – *sg f G:* z bółkiey (!) opátrności *Prop* 16/8. *pl I:* i dari bółkimi (r) Wzgardziwłzi *Sat* B4/24.
- BOSNAK (1) *n-ethn m* – *pl N:* Więć Serby/ więć Antowie/ Bofnacy zá nimi/ Y Kárwaći waleczni *Prop* 13/5.
- BOWIEM (1) *cn* – Bowiem *Prop* 10/3.
- BOŻEK (1) *sb m* – *pl N:* Za czałem poginęli ci bożkowie máli *Sat* Bv/23.
- BOŻNICA (1) *sb f* – *pl N:* Czego nigdy nie łyłŹą Bóźnice Pogáńłłkie *Zg* A2/13.
- BOŻY (2) *ai* – *sg m N:* Siadł pomázániec boży *Prop* 5/20. *A:* W Boży czał/ towarzysze moi wyieź-dżaycie *Źez* Bv/19.
- BRACIA (3) *sb f* – *sg N:* brácia zwywáią *Zg* A4v/7. *A:* Bracią wałŹę ... zaprzędali *Sat* A3v/10. *V:* bracia mili *Sat* A3v/24.
- BRACKI (1) *ai* – *sg f I:* Kniáziá Fiedorá Z żoną iego/ y z brácką z Stáryckiego dworá Do Mołkwy wyłłat *Źez* B2v/10.
- BRAĆ (9) *vb impf* – *praes 3 sg:* Tátárzyn bierze (r) *Zg* A3v/15, blan (!) futra bierze (r) *Sat* A4v/22, za tełstament bierze (r) *Sat* B2/22, chorągiew ... bierze (r) *Prop* 11/16. *3 pl:* obrok ... koniom bierzá (r) *Sat* A3/4, dwie wielkie rzéce biorá tryby łwoie *Źez* B3/12. *praet 3 pl m pers:* wielkie pańłtwa brali (r) *Sat* A3/15. *imp 2 sg:* Bierz z oycá łwého przykład *Źez* B4v/5, A tak bierz łobie wpamięć *Sat* B4/3.

- BRĄK (1) *sb m – sg A*: ná brąk iuż trąfćcie *Źez B2/5*.
- BRAMA (1) *sb f – sg A*: A ći/ w bramę Źy ćifnąć/ Źyzie z moŹtu łomią *Prop 10/8*.
- BRANSZWICY (1) *n-ethn pl – N*: by nie Wiłła/ to u was Branżwicy (r) *Sat A3v/19*.
- BRAT (1) *sb m – sg V*: Bracie niechćę Źię Źtobą w rzecż wdawać *Sat B/17*.
- BROD (1) *sb m – sg N*: któręy bród głębokı ... wpada w Tud Źłęroki *Źez B2/25*.
- BROIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: morze ... Źiła złęgo broi (r) *Sat A4/5*.
- BRONICĆ (4) *vb impf – praes 3 pl*: Mátiał do Prus godźi/ lecz mu drógi bronią (r) *Prop 11/11*.
praet 3 sg m: StároŹtą zamku bronil *Prop 8/7*. *3 pl m pers*: Murów Źłabo w Połocku bronili (r) *Źez B5v/23*. *part praes act*: Źzedł pod Połockię Źćiąny/ Broniąć/ by luźi w zamek nic nie przybywało *Źez A4v/1*.
- BRONĆ (8) *sb f – sg N*: A ięgo przednieyła broń toczona maczuga *Sat A3/8*, broń nieuchroniona w iędnę ręce *Prop 13/11*. *G*: ten Źwęy bróni (r) IęŹcze niepráwie Źwiądom *Źez A2/17*, *A*/ by nieprzyaćielŹkię dobrze Źzedł bróni (r) *Źez A4/13*. *A*: gźię ... broń Źwoię Źłóni *Źez A2v/11*, Źam práwie Bóg tam był brón podał *Źez A4/19*. *I*: krew ... przelał brónią Źwą złocznynną *Źez A4/10*, umięy bronią władać *Sat Cv/17*.
- BRZEG (9) *sb m – sg N*: Tu pŹię polał/ á Źam brzęg Prułki zwoiowany *Omen A3v/10*. *G*: A on zgori łas wali do brzegu morłkiego *Sat C/26*. *A*: Nie opárł Źy aż o brzęg wielki Adriánłki *Prop 13/10*, Bo od zmárzłęgo morzá po brzęg Adryánłki/ Włzytko był pánował cny naród Słowiánłki *Omen A3v/13*. *L*: tam Miozą w Źwym biegu Niehámwána plynie/ á Cérkiew (!) ná brzegu (r) Świętęy Pokrówy Źtoi *Źez Bv/12*, *Na (!)* brzegu prędkięy Dźwiny Cérkiew była bliłku *Źez B3/26*. *pl N*: Brzęgi burłtynem Źwięć *Prop 11/26*. *A*: Widzicie ... brzęgi warowne *Sat A3v/2*, Ani wály gwałtownę w brzęgi wdęrzają *EpRadz A2/10*.
- BRZEG (1) *n-loc m – sg G*: kto do Brzegu z woły/ *A* do Gdańłka wie drogę *Sat A2/20*.
- BRZEMIEŹ (1) *sb n – sg A*: ZnoŹne to było brzemię *Sat B2v/9*.
- BRZMIĄCY (1) *part praes act – pl N subst*: łotko brzmiące Źrony *Sat Cv/9*.
- BRZYDZIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: *A* iako cnotę lubi/ tak Źię grzechem brzidzi (r) *Sat B4/6*.
- BUDOWAĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: Wedle tego ... Źwiat buduią (r) *Sat B3v/8*. *imp 2 pl*: Kopaycie wy karcz przedię/ i buduycie Źtawy *Sat A4/9*. *Cf* BUDOWANY.
- BUDOWANY (1) *part praet pass impf – pl N subst*: białym alabałrem budowane gmachy *Sat A3/20*.
- BUDOWNY (3) *ai – sg m A*: W ten czás Ięlców budowny do czyłtá Źpalono *Źez B2v/15*. *pl N subst*: wŹi budownę gorzáló *Źez Bv/4*. *A subst*: Widzicie gęłte miałta/ i zamki budowne (r) *Sat A3v/*
- BUDZIĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: ŹaŹiádą budzał/ ięłli gźię olpány *Prop 12/19*.
- BUDZYŹ (1) *n-loc m – sg G*: ták łácno z Budzynią nie ziędzie *Zg A3/5*.
- BUJĄĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Iako więć orzeł młody ... wyfoko buia pod obłoki *Źez A2/13*.
- BUK (1) *sb m – sg A*: włzędy rąbią albo buk do huti/ Albo Źofnią na Źmołę *Sat A2/10*.
- BULGAR (1) *n-ethn m – pl N*: To Bulgári/ co naprzód plyną po Dunáiu *Prop 13/3*.
- BUŁAWA (1) *sb f – sg A*: Do tego przyłżono Źzuyłkięgo buławę (r) *Źez A3/13*.
- BURDA (1) *sb f – sg N*: Tu iuż burdá z Krzyżaki *Prop 8/21*.
- BURSTYN (1) *sb m – sg N*: Brzęgi burłtynem Źwięć *Prop 11/26*.
- BURTNICA (1) *sb f – sg A*: Wiełcie ... burtnice/ i ławy *Sat A4/10*.
- BURZA (1) *sb f – sg G*: pátrżay z tęgęy Źrony Burze wielkię/ y grądu *Źez A3v/29*.
- BUTNY (1) *ai – pl D*: hárdę chciał króćić/ butnym rogów przytrzić *Źez A4/21*.
- BY (16) *cn – By tez (!)* nawięcy przęgrał/ nic go to niełmuci *Sat A4v/25*, by *Prop 16/3*, *EpRadz A3/1*, *Źez A4v/15*, *A* by chciał patrzyć prawa, trzymał bych ia zwmami *Sat A3v/15*, by nie Wiłła/ to u was Branżwicy *Sat A3v/19*, Włzytko poźrze/ byŹ mu tkał niewię iako Źporze *Sat A4/10*, *A* by miał zginać/ nie chce ułtapić *Sat A4v/14*, Nierzką by mu Źłza z owięc połtaremu welna *Sat B/14*, Mniamałemy po rogach *Sat B/16*, Tich nieodłtapię by mi tuż miała Źpać głowa

Sat Bv/8, Bache/ byś był wiedział Sat Bv/22, by mi nieźło o wzmierzenie Sat B3v/4, byś niemiał zabłądzić Sat B4v/18, by wżedł bróni *Źez* A4/13, Broniąc/ by ludzi ... nie przybywało *Źez* A4v/1.

BYĆ (104) *vb impf – inf:* być Sat A4/25, B4v/18, Cv/22, C2/8, C3/7, *Prop* 6/12, *Źez* A2v/32, A3/23, Ciebie ... swoim naczyniem być przyznał *Źez* A4/20. *praes 1 sg:* żem proftak wtey mie-rze Sat B/18. *2 sg:* pokiś wdomu moim Sat B3v/17, tyś trzeci przydany *Źez* A4/31, Godzieneś *Źez* A4v/30, *EpRadz* A3/26. *3 sg:* Ieft Sat B4v/11, ieft Sat A4v/7, B4/18, B4v/13, C2/16, *Prop* 7/19, 15/16, 25, *EpRadz* A3/4, 32, A3v/17, 28, *Źez* A4v/18, B4/8, Stan Duchowny ieft tak bogácie nadány Zg A4/18, Ieft byltra popędliwofć/ ieft żądza niefyta Sat B4v/11. *3 pl:* Ią Zg A2/12, Sat B4v/9, C/8, *EpRadz* A3v/29. *praet 2 sg m:* Byleś *Źez* B2v/2, żeś mu był potężny *Źez* A3v/8, byleś godzien *Źez* A4v/13, *EpRadz* A2v/31. *3 sg m:* Był *Prop* 6/11, był Sat A2/7, Bv/19, B2/8, *Źez* A2v/17, B3v/26, niebył Sat A2v/4, nie był znan *Prop* 7/22, był sfupczony *Prop* 7/23, był wymalowany *Prop* 9/11, był obiecany *Źez* B2v/22. *f:* była (r) Sat A2v/17, (r) B/10, Bv/17, Kmieca to rzecz ... patrzeć roley była (r) Sat A2v/5, była *Źez* A3/14, B2/11, B3/26, (r) B4/5. *n:* było Sat B/9, B2v/9, C2v/5, *Źez* B2/30, (r) *Prop* 7/12, 11/2, Niebyło Sat Av/18, (r) A3/12, Nic to nie było ... walczyć Sat A2v/7, Niebyło Sat B2/1, kiedi się było bić/ toście wy radzili Sat B3/8, było widać *Prop* 8/1, Widać że było däléy dwie woŹfće ogromné *Prop* 9/19, było ... rozgromioné *Źez* A2v/15, Rzadko tám w któręy było bezchromého w rocie (!) *Źez* Bv/8, znać było *Źez* B2v/20. *3 pl m pers:* byli Sat A3v/4, *Źez* Bv/26, chętni byli gardł swoich náftawić Zg A4v/16, Nie bylić Káznodzieie Zg B/11, byli do gruntu zničzeni *Prop* 6/23. *subst:* były Sat A3/19, (r) *Źez* A2v/4, (r) *Omen* A3v/3, były (r) ... ftrapioné *Prop* 6/14. *fut 3 sg:* Będzie Sat A3v/24, będzie Sat Av/14, B3v/23, B4/9, C3/6, niebędzie Sat, A4/24, wolno będzie Sat B2v/24, Wieku ftarfżęgo będzie *Źez* A3/18. *3 pl:* będą Sat B3/16, nie będą *Źez* A4/7. *imp 2 sg:* bądź pewien Sat B4/5. *2 pl:* bądźcie ... ćierpliwi Zg A4/11. *3 pl:* Niechay będą poŹtufzne Sat B4v/8. *con 1 sg m:* A rad bych Sat A4v/2. *3 sg m:* Któryby ... Źwiadkiem był *EpRadz* A4/12. *f:* żeby była (r) *EpRadz* A4/2. *n:* Toby trzebá nápráwić Zg B/3, żeby ... nie było (r) Zg Bv/2, Gdzie by w ludziach niebyło takiego ftarania Sat A2/15. *3 pl m pers:* Iákoby ... byli Zg B/8, áby ... byli (r) *EpRadz* A4/16. *part praes act:* Będac ... ná pomoc wezwáni *Prop* 7/4, będąc Sat A4v/7. *Jako nieaglutynowane słowo poŹilkowe (153): w praet 1 sg m:* -m Sat A2/6, Bv/5, 18, 18, 21, 22, 25, 26, B3v/11, C2/26, *EpRadz* A2/17, *Źez* Bv/29. *2 sg m:* -ś Sat B3v/9, B4v/5, *Prop* 12/15, 14/21, *EpRadz* A3/15, 27, *Źez* A2/25, A2v/21, 31, A3/15, 18, A3v/8, 9, 13, 14, 19, A4/10, 17, 18, 23, 32, A4v/31, 31, B/7, 10, 19, 21, 26, Bv/9, 13, B2/9, 17, 22, 25, 32, B4/9, 10, 14, 26, s (!) *EpRadz* A3/27, -eś *Prop* 14/22, *Źez* A2v/3, B/9, 28, B3/5, 15, 17, B3v/1, 9, 10, B4/30. *1 pl m pers:* -chmy *Źez* B2/19, 20, -ch my Sat Bv/24. *2 pl m pers:* -ście Zg A3/17, A4v/9, 18, Bv/6, -fcie Sat A2/8, 9, A2v/25, 26, A3v/7, 21, 22, A4/17, 18, B3/8, -efcie Sat, B3/7. *w plusq 3 sg m:* był Zg A2v/11, *Prop* 12/2, 13/17, *Źez* A2v/17, A4/19, 31, B/23, B2v/12, 14, *Omen* A3v/14. *w fut 1 sg:* będę Sat B2v/26. *2 sg:* będziesz Sat B4v/6, C3/3, będziesz *Prop* 6/10. *3 sg:* Będzie Sat C2/22, będzie Sat B2/23, Cv/8, C3/4, będzie *Źez* A3/2, (r) *EpRadz* A3/12. *1 pl:* będziemy Zg Bv/5. *2 pl:* będziecie (r) Sat A4/14, (r) 26, C2v/10. *3 pl:* będą Zg A4v/17, (r) Sat B3v/26, (r) *EpRadz* A3v/21. *w con 1 sg m:* bych Sat A3/14, Bv/4, 10, B3v/4, C3/8, *EpRadz* A3/1, *Źez* A4v/15, *Omen* A3v/4. *2 sg m:* byś Sat B3v/24, B4/4, B4v/18, C/17, Cv/16, 24, *Prop* 14/23, *Źez* B4/29, 32, B4v/7, 10. *3 sg m:* by Zg A4/21, 22, Sat A2/15, A3v/15, B3v/19, C2v/2, 6, *EpRadz* A2v/32, A3/28, A4v/7, 11, *Źez* A4v/14, 32, B4/11, *Omen* A3v/11. *1 pl m pers:* byśmy Sat 2/15. *2 pl m pers:* Byście Zg B/4, byście Zg A3/10, byfcie Sat A4v/2. *w con praet 2 sg m:* byś był Sat Bv/22. *3 sg m:* by ... był *Prop* 16/4. *w con impers:* by Sat B4/11.

BYDŁO (2) *sb n – sg N:* Bydło więcej nieŹzuka iedno aby tiło Sat B4/17. *A:* bydło/ a człowieka fтворził krozney Źprawie Sat B4/16.

BYSTRY (5) *ai – sg f N*: Ieft byftra popędliwóć *Sat* B4v/11, byftra płynie Dźwiná *żez* B3/10.
sg m G: Nieśmiał fye tám wychylić z byftręgo Sokolá Mężny Hetman Szeremet *żez* A4v/3.
pl N subtr: byftrę wiátry *EpRadz* A2/9. *G*: drogi byftrych rzék *Prop* 6/19.

BYWAĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Bywa téż czás/ że *EpRadz* A2/16, Tákiý bárwy więc niebo bywa/
 gdy *EpRadz* A2v/22. *praet 3 pl m pers*: Skąd bywáli Hetmáni *żez* B4v/4.

CAŁ *cf* CAŁY.

CAŁO (1) *av – 1am* cało wrócił fye do domu *żez* A3v/22.

CAŁY, CAŁ (1 + 1 = 2) *ai – sg n A*: A rzeczpólpólitý pokóy vgruntowác/ Y bęspieczénftwo
 cáłé *Prop* 16/15. *petr sg n L*: Rádzić o tym/ żebyście w cále téy wolności/ dochowáli *Zg* A3/10.

CAP (1) *sb m A*: Kofmáté capy pásie *Prop* 12/20.

CAR (2) *sb m N*: Car Mołkiewłki *żez* A3/22. *G*: Do Cárá přeśwíetneo *żez* B2/27.

CEKOWIE (1) *n-ethn pl – N*: to możni Cekowie/ (r) Od których inię máią dżisieyfzy Czechowie
Prop 13/1.

CEL (1) *sb m – sg A*: w ten cěl vderzyfz *Prop* 15/13.

CERKIEW (9) *sb f – sg N*: Mikuliná Cerkiew stoi *żez* B3/10, kędy byłá Archaniolá (!) świętęgo
 Cérkiew Micháilá *żez* B4/6, Na (!) brzegu ...Cérkiew byłá *żez* B3/26, Świętý Preczyftý
 Cérkiew święci fye *żez* B3v/8, Cérkiew świętý Piátnice *żez* B3v/23, Cérkiew (!) ná brzegu
 ... stoi *żez* Bv/12. *G*: v Cérkwie świętý Preczyftý fwą głowá Przyfzło leżéc *żez* B2v/31,
 Ani Cérkwie (!) świętęgo przepomnieć Mikuły *żez* B3v/25. *pl G*: OZdobnych Cérkwi ...
 Trzydzieści wygorzáło *żez* B2v/24.

CESARSKI (1) *ai – sg f I*: fprawá Céfárfką przyfzło záś do boiu *Prop* 10/18.

CESARZ (2) *sb m – sg G*: Czwartynałty potómeć Rzymfkięgo Céfárzá (r) Augutá *żez* A3/27. *pl N*:
 Céfárze woyfká záfadzáią *Prop* 13/7.

CHCIEĆ (35) *vb impf – praes 1 sg*: O Prufiech wam nic niechcę powiadać *Sat* A3/25, niechcę nic
 wlpominać dawnęgo *Sat* A3v/8, Bracie niechcę się stobą wrzecz wdawać o wierze *Sat* B/17,
 Oyczynnie fwyć chcę fłużyć *żez* A3/3. *3 sg*: Duch pry gđzie chce dmucha *Zg* A3v/10, niech mi
 wierę iako kto chce íaie *Sat* A2/18, niechce ufąpić *Sat* A4v/14, Hetman, niech íaki chce wfłat-
 nie *Prop* 5/17, kiedy Bogów chce zágrzać *EpRadz* A2v/25. *1 pl*: nieprzyjaćielá fwęgo (!) pożycz
 chcemy (!) (r) *Prop* 15/24. *2 pl*: A chćecieli mnie fłuchać *Zg* A3/16, Nie chćecie zgołá trzymać
 porządku dawnęgo *Zg* A4v/6, Chćecie przedsię zachowác ítaradawne Sądi *Sat* B2v/7, gróźni
 íańiadam być chćecie (r) *Sat* A4/25, A chćecieli mię fłuchać/ poradzę się głowy *Sat* B3v/15.
3 pl: Niechay drudzy iako chcą prawo rozumieią *Sat* A4/21. *praet 2 sg m*: Niechćiałeś ...
 w Witepfku fye báwić *żez* B/25. *3 sg m*: Chćiał ná bog tim fwoię myfl opowiedzieć prawie *Sat*
 B4/15, niechćiał ufąpić *Sat* B2/18, Car Mołkiewłki ... chćiał fwiátu ... Gróźnym być? *żez*
 A3/22, hárdé chćiał króćić *żez* A4/21, íako bóg chćiał *Prop* 10/20. *3 pl m pers*: konia pufćić się
 niechćieli (r) *Sat* A2v/14, ze (!) go ani chćieli (r) *Sat* A3/14, znacznými chćieli zylfkać poftlu-
 gami *Sat* B2/6, ani fiefć za ftoł zpodeyrzaným chćieli (r) *Sat* B2/16, tego Polacy niechćieli (r)
Prop 10/16. *fut 3 sg m*: będzie chćiał ... nagley wojny *Sat* Cv/8, Będzie chćiał fwiátu podać *Sat*
 C2/22, *3 pl m pers*: nie będą fnađz chćieli (r) *Zg* A4v/17. *imp 2 sg*: Ani chćiey być poślednim
żez A2v/32 *con 1 a*. *3 sg m*: A by chćiał patrzeć prawa/ trzymał bych ía zwami *Sat* A3v/15. *part*
praes act: Chćąc ... oftrą fzáblá kredencowác íemu *żez* A3v/15, pychę chćąc kiedy vfkrómić
żez A3v/1, íeý zacną głowę/ niechćąc/ rozdzíelił zráńiony *Prop* 8/20.

CHCIW (1) *ai – sg m N*: Káždy człówieć ... chćiw do towarzysfwtwá *Prop* 16/2.

CHCÍWOŚĆ (2) *sb f – sg G*: Niebyło tey chćiwofci/ która dżís panuie *Sat* B2/1. *pl A*: Pocznífz rzáđ
 íam od fiebie a ufkróm chćiwofci (r) *Sat* B4/7.

CHEŁM (2) *n-loc m – sg D*: Z támtąd fzedłeś ku Chelmu/ á około ciebie *żez* B2v/19. *A*: Ztádeś
 pod Chelm ciągnął *żez* B3v/9.

- CHĘĆ (7) *sb f – sg G*: Bez ... łąłki (!), y chęci (r) *Prop* 5/14, Bo co waży párgámin/ ... iefli niémałz (!) chęci (r) *Prop* 15/2, których spólnéy chęci Włzytek ten świat ... iefł świádomy (r) *EpRadz* A3v/15, Zebych ia/ ile chęci tyle miał y siły *Omen* A3v/4. *D*: przypátruiąc fye ia twéy dziélności/ y téy Chęci *Prop* 15/12. *A*: chęć fráteczną *EpRadz* A4/14, przypominał cnoty/ Y dziélnóść obliłiwa/ y chęć káždéy rotý *Żez* B4/23.
- CHĘTLIWY (2) *ai – sg n I*: Wefołym/ y chętlwym fercem *EpRadz* A3v/26. *pl A m pers*: małz chętlwé Bogi *EpRadz* A2v/29.
- CHĘTNY (2) *ai – pl N m pers*: chętni byli gardł fwoich náftáwić *Zg* A4v/16. *A m pers*: miałéś chętné bogi *Żez* A4v/11.
- CHIRON (1) *n-pers m – sg G*: Com fłychał od Chirona miefzánka dziwnego *Sat* B3v/11.
- CHLEB (2) *sb m – sg D*: Przefstawy kiedi woda może być ku chlebu (r) *Sat* Cv/22. *A*: Aleście ten chléb fobie teraz ohydźili *Zg* A4v/9.
- CHLUBIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 2 pl*: á czym fye chlubićie (r) *Zg* A2/18.
- CHŁOP (3) *sb m – pl A*: To iuż rotmiftrz/ co fuka na chłopy u pługa *Sat* A3/7, zátyméś oddawał ... vrodziwé chłopy (r) *Żez* B4/31. *I*: Zije (!) on kiedi zafiędzie/ grunt zaraz/ i zchłopy (r) *Sat* A4v/12.
- CHŁOPIĘ (1) *sb n – pl D*: Iefzcze nad to chłopiétom oftatek rozrzuci *Sat* A4v/26.
- CHMURNY (1) *ai – sg n N*: A niebo chmurné huczy *Prop* 14/6.
- CHOCIA, CHOĆ (3 + 1 = 4) *cn*: przyślám tu chocia nie pro fzoná Do was *Zg* A2/5, chocia czałém błoto *Sat* A4v/18, chocia drugi wzacnym domu fię urodzi *Sat* C/14, choć mam na łbie rogi, ... Przedfiem ufzedł za boga *Sat* A2/4.
- CHOĆ *cf* CHOCIA.
- CHODZIĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Kiedi w przekléctwie fwoich rodziców kto chodzi (r) *EpRadz* A3v/32. *praet 3 pl m pers*: pod woýłko Tátar Mofkiewfkich chodźili (r) *Żez* B4/4. *imp 2 sg*: Tych torem ... chodź/ móy fynu miły *Żez* A2v/31.
- CHORĄGIEW (2) *sb f – sg A*: od królá chorągiew rozpulczoną bierze *Prop* 11/16. *pl I*: Kárwaci waleczni z chorągwiámi fwemi (!) *Prop* 13/6.
- CHOWAĆ (3) *vb impf – praes 2 pl*: oycowłkie Kredence u Zidow chowacie (r) *Sat* A4v/4. *fut 3 sg m*: dokąd mié będzie chował Bóg ná świećie *Żez* A3/2. *imp 1 pl*: A niechay iuż Vnijęy w fkrzy-niách niechowamy (r) *Prop* 15/5.
- CHOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 3 sg n*: Szczęścié fye to gryffowi ... chowało (!) (r) *Żez* A4v/5.
- CHROMY (1) *ai – sg m G*: Rzadko táw w którém było bez chromého w roćie (!) *Żez* Bv/8.
- CHRONIĆ SIĘ (2) *vb impf – praes 1 sg*: Ale ia co wkim ganię/ tego fię łam chronię (r) *Sat* B3/9. *3 pl*: A Krzyżacy powinnéy przyfięgi fye chronią (r) *Prop* 11/12.
- CHROST (1) *sb m – sg G*: Słuchay/ mogłéś na winnik chroftu nieżaławać (!) *Sat* C3/9.
- CHUĆ (1) *sb f – sg N*: Richley dobroć/ i łalka/ richley chuć wzaiemna *Sat* B4v/23.
- CHUDY (2) *ai – pl n pers*: Bo w tym nierządzie chudzi v Páná w niewoli *Zg* A2/20. *D*: A oni fię bogacze chudim nieodięli *Sat* A3v/6.
- CHWALEBNY (1) *ai – pl G*: kwiat chwálebnych dziewić (!) *Żez* B4/8.
- CHWALEŃSKI (1) *ai – sg n D*: ku morzu płynąc Chwáleńfkíemu (r) *Żez* B3/14.
- CHWALIĆ (1) *vb impf – praes 1 sg*: Tego ia barziez chwale/ nifzli wymownego *Sat* B/24.
- CHWAŁA (2) *sb f – sg N*: Chwałá Pánfka nie idzie w zgodzie á w iedności *Zg* A2/10. *G*: dla Pán-fkiéy chwały fpór wiedzicie *Zg* A4/10.
- CHWILA (3) *sb f – sg L*: i drew pochwili (r) Nie naydą *Sat* A2/16, pochwili (r) Będzie tego podob-no wiecey *Sat* A3v/23, będą znich pochwili Gregoriankowie *Sat* B3/16.
- CHYLIĆ SIĘ (1) *vb impf – imp 2 sg*: nie chyl fię za timi *Sat* B4/23.
- CHYNAĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: ná zachód fłóńcá fye chynęli (r) *Prop* 13/15.

- CHYTRY (1) *ai – sg m N*: chytry Hännibál Zg A2v/16.
 CI *cf -Ć*.
 CIAŁO (1) *sb n – sg D*: Tego łamego patrząc/ co iest ciału miło Sat B4/18.
 CIĄGAŃĆ (6) *vb impf – inf*: Vmiej łuk miernie ciągańć/ umiemy bronią władać Sat Cv/17, Kazałeś pod nie ciągańć *żez* Bv/17. *praet 2 sg m*: Ztądeś pod Chełm ciągańć/ (*r*) *żez* B3v/9. 3 *sg n*: Tyś nád Lucefną (!) ciągańć *żez* B2/25, Nad tąż Lowością woýłko kilká dni ciągnęło (*r*) *żez* B3v/13, Potym cztery ftá koni pod ftarą ciągnęło (*r*) *żez* B3v/17.
 CICHÓ (1) *av – A* kiedi kolwiek morze nazbyt cicho ftoi Sat A4/3.
 CICHY (1) *ai – sg n L*: rány Zefir ná cichym morzu podnośi báłwany Prop 14/12.
 CIEMNY (1) *ai – sg m L*: zámierzknąć w ciemnym wieku dawnym? *Omen* A3v/6.
 CIENŹ (3) *sb m – sg N*: Bo to ledwe cień zoftał ozdoby przednieyfzey Sat A3/22. *A*: A oto ná cień iego wżytek rodzay ptałzy Y polné vćiekáią ftádą *żez* A2/16. *L*: wczeniu wieku fwego Sat C2/15.
 CIERPIEĆ, CIRPIEĆ (1 + 1 = 2) *vb impf – inf*: równého Ieden cierpieć nie vmiał Zg A2v/20. *vb impf – part praes act*: Mroz/ i gorąco cirpiąć/ głodu przimieriają Sat A2v/8.
 CIERPLIWY, CIRPLIWY (1 + 1 = 2) *ai – pl N m pers*: bądźcie Polacy ciérpliwi (*r*) Zg A4/11. *ai sg m N*: Kto tak żelazney głowy/ albo tak cirpliwý Sat B2v/17.
 CIESZYĆ SIĘ (3) *vb impf – inf*: Tak się i ti na koniec mułifz cieźić ztego Sat B4/10, Prufkie (!) kraie ... W rychle ięły fye cieźić požądnym pokoim Prop 6/16, Który (ách) miał fye cieźić twoim duchem drogim Prop 10/24.
 CIEŻKI (2) *ai – sg m G*: Y ftráfzliwych tyfkáwic/ y grómu ciężkiego (*r*) *żez* A3v/30. *f A*: Odoñoś ciężką żáłość y okrutną łzkodę Zg A2/17.
 CISNAĆ SIĘ (2) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Tak na on czas wżifcy się do ławy cińnęli (*r*) Sat B2/4. *part praes act*: A ci/ w bramę fye cińnąć/ łzyie z moftu łonią Prop 10/8.
 CNOTA (18) *sb f – sg N*: Cnota/ i prziftoieńftwo do kąta się tuli Sat B2/12, Cnota łlawą się płaci Sat C2/19, Iego tedy poftępki mądré vczyniły/ Iego wiárá/ y cnotá Prop 6/14, Ozdobiłá go cnotá y fpráwy vczćiwé *żez* A4v/23, Ozdobiłá go cnotá/ y fpráwy vcćiwé *EpRadz* A3/9, Tych iáko cnotá naprzód/ y łczérość złączyłá *EpRadz* 3v/11. *G*: Ale nałladuy cnoti Sat B4v/1, mężá wielkiý cnoty *żez* A2v/2. *D*: Bo gdzie zapláty niemáłz Cnoćie álbo złości Zg A4v/1, Takie przifmaki łtarzec on ku cnoćie dawał Wnukowi Sat C2/25. *A*: Bog wżitko widzi A iáko cnotę lubi/ tak się grzechem brzidzi Sat B4/6, Cnotę miłuy/ i godnołć Sat C/7. *I*: Bo nie Statutem/ ale cnotą się rzádzili Sat B2/9. *L*: wy mię motikami Płofzacie/ a iá każę o cnoćie przed wami Sat C2v/4, y w cnoćie/ (*r*) Y w fpráwách łlawnych fwoich przodków niech dziedzićzjá *EpRadz* A4/20, Abyś więc ... też (!) y w cnoćie/ (*r*) Y w fpráwách łlawnych fwoich przodków też (!) dziedzićzýł *żez* B4v/8. *pl A*: Gdyś ... wżyftkiego rycerftwá przypominał cnoty (*r*) *żez* B4/27. *I*: Popifáć się dzielnoćią/ cntotami łlawnych Sat C2/14.
 CNOTLIWY (4) *ai – sg m G*: iefli fpraw oycá cnotliwego (*r*) Trzimać fye będziefz Prop 6/9. *f N*: cnotliwa niebędzie fiedzieć przí wżeteczney Sat B2/23. *n N*: ucho twe cnotliwe (*r*) Sat C/3. *pl N m pers*: wáłzy cnotliwi Przodkowie Zg A4v/3.
 CNY (6) *ai – sg m N*: Wżytko był opánował cny naród Słowiáńłki *Omen* A3v/14. *G*: y ty potomku cného RADZIWIŁA *żez* B4v/1. *D*: Wżyfcy Rádziwiłowi Cnúu gwóli graycie *EpRadz* A2v/9. *f N*: A cna Kryftyná/ gárdlem/ cześć fwą odkupuie Prop 8/18. *pl N m pers*: Sławy wielkiý doftáli cni RADZIWIŁOWIE *żez* A2v/26. *G*: Z łáłki cnych królów Polłkich Prop 6/7.
 CO (3) *av – Co* mam oycę wípomiáć *EpRadz* A3v/15, I co rok/ to się pod was bliżey podładziają Sat A4/8, co raz gęftłzé Prop 14/15.
 CO (3) *cn – Co* tedy práwem infzy ... Wiázáli Prop 15/3, bo co tidzień pirwey fprawił/ To dziś Sým za półroka Sat B3/5, wżyłku będziecie mieć/ co się odwlecze Sat C2v/10.

CO (76) *pron* – *N*: Co daley? *Sat* A3v/17, Co was iednak nie minie *Sat* C2v/7, Co iefcze *EpRadz* A3/32, co w téy mierze profto á co krzywo *Zg* A3v/22, 22, co fye wykróczyło *Zg* Bv/1, co to ..., to *Sat* B3/26, co *Sat* C2/18, coby po długim żywoćie *EpRadz* A4v/7, co wádzi *Prop* 5/7, tego .../ co *Prop* 7/12, co fye dżiało *Prop* 9/13, A śiła co inného *Prop* 15/26. *G*: Czego nigdy nie fłyżą *Zg* A2/13, Czego trudno dokazać *Sat* A3v/3, Czego trzebá *Prop* 5/5, Czego ftrach niewycifnie *Sat* B4v/22, bez czego złe boie *Sat* A4/16, Pátrzciefz czegołcie ... odfłapili *Sat* A4/17, iako czego fñadnie *Sat* B2/20, A czego napotrřebniey *Sat* C/9, *D*: czemu *Zg* A2v/21, Ku czemu *Prop* 15/15. *A*: Co wałzych przodkow fíla/ i męftwo fprawíło *Sat* A3/23, Com też fobie pomyllał *Sat* Bv/22, Com fłychał *Sat* B3v/11, Co trudno człowiek poiać ma *Sat* C2/7, Co pocznie *EpRadz* A2v/27, Co ták zięćíłz/ ielli *Prop* 6/9, co trzymacie *Zg* A2v/1, wnieśli co nowego *Zg* A4/3, cofcie tak znacznego Vczinili *Sat* A3v/7, ukażełz co umiełz *Sat* B/20, com raz obiecał *Sat* Bv/5, Na co trzeba Statutow *Sat* B2/14, Za co famo ... Godne flawy *Sat* B2/24, Ale wy/ co dziś ... macie? *Sat* B2/25, Ia mowie/ co rozumiem: kto ma co lepszego *Sat* B2v/25, 25, Co ... tego *Sat* B3/9, Bo ielli co nowego fobie ulubuią *Sat* B3v/7, Mogęli co przypomnieć *Sat* B3v/16, A tak bierz fobie wpamięć/ co dziś mowie *Sat* B4/3, niźli co poczniefz knować *Sat* B4/7, kto fie na co godzi *Sat* C/13, ielli ia co mogę rozeznac na niebie *Sat* C/23, Iednak fwego dokaże/ na co fie ufadzi *Sat* Cv/5, i ia bych lam wiedział co winować *Sat* C3/8, To/ co dáléy *Żez* A3/17, co bóg troiakim Neptunem wárował *Prop* 13/18, Ná co przodkowie twoi ... grunt záložyli *Prop* 14/25, Náđ co *Prop* 16/7. *I*: Czym/ by go był náprzodku bóg nie obwárował *Prop* 16/3, czym fye chlubićie *Zg* A2/18, Zá czym *Żez* B2/18, uyrzífz čím cię potka *Sat* Bv/9, czymby fie zgorłzić mógł *Sat* B3v/19. *L*: O czymbych mowił *Sat* B3v/4. *pron indecl*: Co w Prúfiéch tego dáli Krzyżakó po głowie *Zg* B/12, nie tego ia zowe/ Co umie dířputować *Sat* B/22, owi/ Co *Prop* 6/22, To iuż rotmiftrz/ co fuka *Sat* A3/7, co fwe wśi mijacie *Sat* A4v/3, po rogach/ co to mam na głowie *Sat* B/16, co mieřkaiaį znami *Sat* Bv/13, za łudzi (!)/ co zgodę maia *Sat* B2v/9, Ale co moy za rozum? *Sat* C2v/3, co iefł ciału miło *Sat* B4/18, Niełkořztowawłzi co iefł na ťwiecie *Sat* C2/16, co miałta puřtołřa *Żez* B/18, z woyłká co było we Rzowie *Żez* B2/30, co frodze były *Prop* 6/14, To Bulgári/ co naprzód plyną *Prop* 13/3, co nas przyięgámi Wiázáli *Prop* 15/3, Bo co waży párgámin *Prop* 15/1.

CO (2) *pt* – co přećey *Sat* C2/4, co přeđzéy *Żez* B/26.

CORA (1) *sb f* – *sg N*: Woiewody Corá Kiiowłkieę *EpRadz* A2v/20.

CORKA (1) *sb f* – *pl G*: Y z Helikonu podány Od corek wdzięćnýy pámięci *Prop* 5/15.

COŚ (1) *av* – Bom tak trzymał/ źem ia też pořzedł coř na boga *Sat* Bv/18.

COŚ (1) *pron* – *G*: Ale fye Niemcy czegoř więćey domagáia *Prop* 9/6.

COŻ (5) *pron* – *N*: Cofz wzdi (!) wtim iefł/ .../ iłř ... *Sat* A4v/7, A cóż kiedy źle każa? *Zg* A3v/19.

D: K czemuřz przyřzło? *Sat* A3v/5. *A*: Przecźze *Sat* C2/13. *L*: Oho znać Papieźnika: po cżimze (!) *Sat* B/15.

CUDNY (1) *ai* – *sg f A*: choć mam ... twarz nieprawie cudną *Sat* A2/5.

CUDZOZIEMIEC (1) *sb m* – *pl N*: gdzie przedtim ieđđżali Cudzoziemcy *Sat* B3/14.

CUDZY (3) *ai* – *sg n G*: A prágnawłřy cudźego/ w fwym fye nie zořtoi *Żez* A3v/6, Ktorzy cudźego prágnąc fwego (!) pořtradáli *Prop* 15/22. *sg m A*: w cudzy vrząd *Zg* B/9.

CUKROWAĆ (1) *vb impf* – *part praes act*: Cukruiać ci na zdradzie *Sat* B4/2.

CWAŁAĆ (1) *vb impf* – *praet 3 sg m*: Płków mu w głowie cwałał *Żez* B/13.

CYKLOP (2) *n-pers m* – *pl G*: Od Cykłopow wrobioną *Prop* 5/12. *A*: iákobyř też (!) pátrzał ná Cykłopy *Żez* B4/32.

CYKLOPSKI (1) *ai* – *pl N subst*: Cykłopfkie mury niewytrwáia *Żez* A3v/31.

CYMBROWIE (1) *n-ethn pl* – *N*: gwałtowni Cymbrowie *Zg* A2v/18.

CZABAN (1) *sb m* – *pl A*: Kołmáté capy pásie/ y wielkie (!) czabány (*r*) *Prop* 12/20.

- CZAPKA (1) *sb f – sg L*: ti na czapce złoto *Sat A4v/17*.
- CZARNY (3) *ai – sg m N*: czarny orzeł śmiały *Prop 11/17*. *n G*: Tu do czarnego morza iefcze świeże łzaki *Omen A3v/8*. *pl G*: Lyfkawicé z obłoków czarnych wynikają *Prop 14/7*.
- CZAS (40) *sb m – sg N*: Bywa też czas *EpRadz A2/16*, dawny czas/ kiedy *Jeż A3/21*. *G*: do czaśu fwego (!) niech zachowa *EpRadz A3v/24*, I czaśu fwego będziełz panował poddanym *Sat B4v/6*, pomni ftąpić do mnie fwego czaśu (*r*) *Sat C3/2*. *A*: ná ten czas *Prop 14/2, 14/9*, *Jeż A3/15, B2v/6*, pod ten czas *Jeż A3v/4*, W Boży czas *Jeż Bv/19*, na on czas *Sat A2v/5*, na on czas *Sat B2/4*, na ten czas *Sat Av/6*, w ten czas *Sat Bv/1*, wten czas *Sat Cv/9*. *I*: Czáfem się ... wkazuje *EpRadz A2/12*, Czafem Boga blagamy *Sat Av/8*, tym czaśem *Zg A4/11*, zá czaśem *Jeż A2/15*, Z czaśem włzitko się mieni *Sat A2v/3*, chocia czaśem błoto *Sat A4v/18*, czaśem o łez się gniewacie *Sat B2/26*, Za czaśem poginęli *Sat Bv/23*, za czaśem po tym fwiat buduią *Sat B3v/8*, za czaśem *Sat B4v/2*. *L*: w krótkim czaśie (*r* do przeniesie) *Zg A3/7*, W tym czaśie *Jeż A3v/18*, w czaśie krotkiem *Jeż B2v/25*. *pl N*: Inłzy król/ inłże czały *Prop 9/3*, przijda czały *Sat B3v/19*. *G*: wefelzzych używamy czałów *EpRadz A2/24*. *D*: czałom prziftoyniełzi *Sat B2v/22*, ku trudniełzim czałom *Sat Cv/16*. *A*: w niepogodné czały *Prop 14/5*, wony dawne czały (*r*) *Sat A2/6*.
- CZASZA (3) *sb f – sg A*: dawał ... Czáfzę drugiemu *Jeż A3/8*. *I*: Nierzkąc czałzą/ ále też (!) y fzábłą *Jeż A3v/10*, nietyliko ftołową czałzą ... kredencować *Jeż A3v/15*.
- CZATA (1) *sb f – pl A*: gdzie czáty *Jeż B3/3*.
- CZECH (7) *n-ethn m – sg N*: A Czech fye przeciw iemu z Krzyżaki fpiłował *Prop 8/14*, Krzyżakom kwóli Czech Polłkę woiuie *Prop 10/5*, Potym Czech wyrok czyni *Prop 10/13*. *G*: v Czechá łzukają pomocy *Prop 8/22*. *D*: Mázowłżánin ściśniony Czechowi hołduie *Prop 8/22*. *pl N*: Ztąd Krzyżacy/ á z nimi Niemcy/ y Czechowie (*r*) *Prop 9/21*, to możni Cekowie/ Od których imię mają dziśiefly Czechowie (*r*) *Prop 13/2*.
- CZEKAĆ (2) *vb impf – praet 2 m*: Aniś ty wieku czekał fłufzného do zbroie *Jeż A2/25*. *imp 2 pl*: ośtátká czekaycie *Zg A4/13*.
- CZELADŹ (1) *sb f – sg G*: Ale ná zamiar co wádzi, Mieć ríftunku y czeladzi? (*r*) *Prop 5/8*.
- CZERECHA (1) *n-loc f – sg N*: gdzie Czerechá bliłko *Jeż B4/15*.
- CZERNISZOW (1) *n-loc m – sg G*: áni ia Czérniłzowá mogę ... przepomnieć *Jeż B3v/24*.
- CZERSTWY (1) *ai – sg m A*: Kto piękniéy czérftwy iego bieć fprawować będzie? *EpRadz A3/12*.
- CZEŚĆ (4) *sb f – sg A*: Obiecuiąc ná fwą część *Prop 7/17*, A gárdlem/ część fwą odkupuie *Prop 8/18*, Ziednałz część *Prop 16/16*. *L*: Proczyłta tám ielt we czi *Jeż B4/8*.
- CZEŚĆ (4) *sb f – sg N*: wielka część hołdowála *Omen A3v/12*. *A*: Ale część prace mułfz poruczyć drugiemu *Sat C/12*, twoię część przedsię zołtáwili *Prop 14/26*. *pl A*: drze fye ná trzy części *Prop 11/23*.
- CZŁEK (1) *sb m – sg D*: Ale człeku ... Otim czuć ... trzeba *Sat B4/19*. *Cf CZŁOWIEK*.
- CZŁOWIEK (8) *sb m – sg N*: człowiek twarz wyniołła niełie przed włzitkimi *Sat B4/13*, iako ie człowiek fłateczny przijmuie *Sat C/6*, Co trudno człowiek poiąć ma *Sat C2/7*, każdy człowiek ma to z przyrodenia *Prop 16/1*. *A*: bydło/ a człowieka ftworzył *Sat B4/16/1*. *L*: w człowieku fą mocarki dziwne *Sat B4v/9*, Wzbudzi takiego ducha bog wpewnym człowieku (*r*) *Sat C2/20*, dobrą myśl w człowieku fpráwi *EpRadz A2/16*. *Cf CZŁEK, LUDZIE*.
- CZOŁO (4) *sb n – sg N*: załtęp stoi/ y rycérftwá czoło *Prop 6/4*. *I*: czołem vderzáli *Jeż B4/24*, A Krzyżak czołem bije *Prop 11/8*. *L*: Kutas v fzyie biały ná czéle zaponá *Jeż A3/11*.
- CZTERYSTA (2) *nm – N*: cztery fta koni pod fłarą ciągnęło Rulle *Jeż B3v/17*. *A*: Tám ná cztery fta ftrzelcow ... tráfilili *Jeż B3/1*.
- CZUĆ (6) *vb impf – inf*: Otim czuć/ o tim myłlic ... trzeba *Sat B4/20*. *praes 2 sg*: z Krzyżaki czuiefz o rozpráwie *Prop 10/22*. *3 sg*: tóz v siebie czuie (*r*) *Prop 10/6*. *3 pl*: báłwány ... czuią (*r*) wiátr

Prop 14/13. *imp* 2 *sg*: á ty czuy o łobie Sąsiedzie *Zg* A3/6. *part praes act*: czuiąc pańłkie krotchwilę *EpRadz* A2v/12.

CZUJNY (1) *ai* – *sg f A*: czuyną straż trzymáią *Prop* 13/13.

CZUŁY (2) *ai* – *sg m N*: twóy lud czuły *Ĵez* B3v/26. *pl G*: Czułych Kozaków prędká ręká *Ĵez* B3v/16.

CZWARTYNASTY (1) *nm* – *sg m N*: Czworthy nafty potómek *Ĵez* A3/27.

CZYLI (2) *pt* – Prawdę mowię/ czili nie? *Sat* A3/9, Czyli temu dawny čás/ kiedy *Ĵez* A3/21.

CZYMBOR (1) *sb m* – *sg L*: w czymborze *Ĵez* B3v/32.

CZYNIĆ (11) *vb impf* – *praes* 3 *sg*: otuchę im czyni *Zg* A2v/5, Czech wyrok czyni *Prop* 10/13. 3 *pl*: Dwie wołfcze z łobą czynią obyczáiem nowem *Prop* 10/2, łzalonému Marłzowi przyłmáki czynią *EpRadz* A2v/1. *praet* 2 *sg m*: Gdyś z łiebie dołýć czynił w káżdym łwym wrzędzie *Ĵez* A3v/9. 3 *pl m pers*: Bo to łwiętým vmyłłem y bácznie czynili (r) *Zg* A4/19. *imp* 2 *sg*: Lecź ti przedłię cziń/ łynu *Sat* C2/18. 2 *pl*: To czynicie *Zg* Bv/5. *part praes act*: czyniác wielką trwoę *Ĵez* A3v/12, dobré łerce czyniác *Ĵez* A3v/17, czyniác łzkody *Ĵez* B3v/5.

CZYST *cf* CZYSTY.

CZYSTY, CZYST (1 + 1 = 2) *ai* – *pl G*: mężów cziftich *Sat* A2v/18. *petr sg n G*: do czyłtá łpalono *Ĵez* B2v/15.

Ć, CI (6 + 7 = 13) *pt* – Ná toć wálzy cnotliwi ... pátrzáli *Zg* A4v/3, Nie bylić Káznodzieie *Zg* B/11, Toć owoc wálzich bogactw *Sat* A3v/21, Wiedzáć oni przicinę *Sat* A4/2, Ba nędzáć to/ kiedy ... *Sat* A4v/5, Stráćilić iuź y łerce *Ĵez* Bv/25, W téyci łáméy *Zg* B/18, Bárziéyci kedy indziéy *Zg* B/21, Tim ci Polłká urołła *Sat* A2v/19, Wiécey ci was daleko *Sat* A4v/3, Onym ci to przłftáło *Sat* B2v/1, Tam ci *Sat* B3v/23, Zá muremci Mólkwicín iákolwiek mężny *Ĵez* Bv/21.

ĆWICZENIE (2) *sb n* – *sg N*: połtronne ćwiczenie (r) *Sat* B3v/3. *G*: Nie maiác ani konia/ ani dobrej zbroie/ Pogotowiu ćwiczenia *Sat* A4/16.

ĆWICZONY (1) *part praet pass pf* – *sg m A*: Y Bekiełzá w rycérłkich łprawách ćwiczoného (r) *Ĵez* A4/30.

DACH (1) *sb m* – *pl N*: na kofcielech złote były dachy (r) *Sat* A3/19.

DACHÓWKA (1) *sb f* – *sg A*: przez dáchówkę wpadłzy piorun łlepy *Ĵez* A3v/23.

DAĆ (23) *vb pf* – *inf*: Dać wám taką Łacinę *Sat* C2v/6, Nie możecie Przodkom łwym dáć żádny przygány *Zg* A4/17, złotá/ które z wyroku dáć mieli *Prop* 10/15, niemógł dáć obrony *Ĵez* B/6. *fut* 3 *sg*: Da kto pięćdziesiát potraw/ da on tile troie *Sat* A4v/15, 15, da Bog *Sat* Cv/14, da pan Bóg *EpRadz* A3v/22. 3 *pl*: Wierę dzis (!) richley wezmą niłz dadzá Krolowi *Sat* B/11. *praet* 3 *sg f*: wsi łámészney imię łwoie dáłá (r) *Ĵez* B4/2. 3 *pl m pers*: ludźie łyci boiu/ Dáli w moc dwiemá krolom rádzić o pokoiu *Prop* 9/4, o rowną łzkodę Dali na przijaciela *Sat* B2v/11, Co w Prusiéłch tego dáli Krzyżákó po głowie *Zg* B/12, náłzy bitwę łmiele dáli (r) *Prop* 11/1, przezwiłká obiémá Sármatióm dáli (r) *Prop* 12/12. *imp* 2 *sg*: Day im wdzięczné potomłstwo *EpRadz* A4/15, Dayze im/ pánie/ zgode *EpRadz* A4/13, Temu ti ... dai wmoc łam łiebie *Sat* B4v/15, day w dobrym zdrowiu długo pożycz *EpRadz* A4/17. 2 *pl*: W rękę mężowi daycie: dziećie miłé łwoie *EpRadz* A3v/27. *con* 2 *sg m*: Abyś łię niedał uwiełć iakiey łprołney rzeczi *Sat* B3v/24. *impers praet*: Száble ná krzywé kofy/ y ná sierpy dano (r) *Prop* 6/18, Páńłtwo Tróckiécé téż dano *Ĵez* A4v/29. *Cf* DAN.

DALEKI (1) *ai* – *petr sg n G*: Widzę zboyce zdaleka *Sat* C/25.

DALEKO (11) *av* – płynác przeciów łłóncu dáleko błýłkáią *Prop* 14/16, Dalekofcie łię od łwych przodkow oddłrzelili *Sat* A2v/25, iáko dáleko łobie dziłł ufacie *Sat* A4v/6, Wiécey ci was daleko/ co łwe wsi mijacie *Sat* A4v/3. *comp*: Dáléy idác *Ĵez* B3/7, tám dáléy rołpułtá *Zg* A4/15, To/ co dáléy prowadzić myłłá moie łtrony *Ĵez* A3/17, Idác dáléy *Ĵez* Bv/5, Máło dáléy krol

- wzajem Márgrábtwo woiuie *Prop* 8/17, było dáleý dwie woyfcze ogromné *Prop* 9/19, Co daley? *Sat* A3v/17.
- DAN (1) *part praet pass pf – sg f N*: y tobie Páńfka lálka dána (r) *Jeż* A2v/10.
- DANIŁO (1) *n-pers m – sg N*: Dánił (!) Murzá ... Do ciebie był wiechał *Jeż* B2v/13.
- DAR (5) *sb m – pl G*: Niemogę mieć ... darow *Sat* Av/6. *A*: dary dawał *Jeż* A3/6, Tákies ná ten czás dary *Jeż* A3/15, twoiá ftraż poboczna tobie fwoie dary (r) *Jeż* B3v/31. *I*: dari bofkimi Wzgardziwfzi *Sat* B4/24.
- DARMO (3) *av – darmo* Tátárowie Ktobie przyfzli *Jeż* B2/29, darmo koniem toczyć *EpRadz* A3/15, to darmo ucziniono *Sat* B4/11.
- DAROWAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Kto panu miafło pufci/ i fumnę daruie (r) *Sat* B/8.
- DAWAĆ (5) *vb impf – praet 3 sg m*: káżdému ... dary dawał *Jeż* A3/6, Takie przifmaki ftarzec on ku cnocie dawał (r) *Sat* C2/25. *3 pl m pers*: fwé máietności Kościołom dawáli (r) *Zg* A4v/4. *imp 3 pl*: Duchowni niech ... ludziom prostym dáia dobry przykád z siebie *Zg* B/7. *con 2 sg m*: Ieflibyś więc/ o Królu/ mnie wiary nie dawał (r) *Jeż* B4/29.
- DAWIEN *cf* DAWNY.
- DAWNO (6) *av – Boście ... dawno* wbieżeli *Zg* A4v/18, dawno niefprawuie *Sat* Av/20, iuż dawno wkuchni rožen *Sat* A3/2, A dawno zátrzymány fwóý zóld odbiéráia *Prop* 11/4, pobići dawno leżą w ziemi *Jeż* B2/4, Książát dawno zacnych *Jeż* B4v/3. *Cf* NIEDAWNO.
- DAWNY, DAWIEN (16 + 1 = 17) *ai – sg m N*: Czyli temu dawny czás/ kiedy *Jeż* A3/21. *G*: porzákdu dawnégo (r) *Zg* A4v/6. *A*: Przipomina wiek dawny *Sat* Av/17. *L*: w ciemnym wieku dawnym? (r) *Omen* A3v/6. *f L*: przy fwobodzie Swéý dawnéý *Zg* B/19. *n N*: to imię dawné (r) Rádziwiłów *EpRadz* A3/3, to imię dawné (r) *Jeż* A4v/17. *G*: niechcę nic wfpominać dawnégo (r) *Sat* A3v/8. *pl G*: Despotow onych dawnych plemię *Sat* A3v/11, zá lat dawnych (r) *Prop* 7/21, dawnych niewczáfów Zápomniawfzy *EpRadz* A2/23. *A subst*: ták dawné dzieie *Zg* A2v/21, wony dawne czały *Sat* A2/6, początki dawné (r) *Prop* 12/1. *petr sg n G*: która z dawná miała *Zg* A4v/11. *comp pl G*: Zá lat iefcze dawnieýfzych *EpRadz* A3/30, miłftrów dawnieýfzych roboty *Jeż* A3/8.
- DAĄB (2) *sb m – sg A*: wfzędý rąbia ... dąb na fzkuti *Sat* A2/11. *pl A*: znać gościniec w leśie ... dęby powáloné *Prop* 13/21.
- DBAĆ (2) *vb impf – praet 2 sg m*: Aleś ty ... Máło dbał *Prop* 14/22. *part praes act*: nie patrząc (!) álbo dbáiąc máło *Prop* 9/14.
- DELFIN (2) *sb m – sg N*: prędko delfin płynie *Jeż* A3/31. *pl N*: Delfinowie gęści ... gráia *Prop* 11/24.
- DERPT (1) *n-pers m – sg D*: Gdzieś Derptowi w nos kurzył *Jeż* A3v/19.
- DESPOT (2) *sb m – sg N*: Despot ... dwa kroć przefzedł ziemię *Sat* A3v/11. *pl G*: Despotow onych dawnych plemię *Sat* A3v/11.
- DLA (8) *praep cum G* – dla Pańfkiéý chwały *Zg* A4/10, dla was *Zg* A4/20, dla zyfklu fwégo *Zg* B/13, dla tich bogactw *Sat* A4/17, dla boga *Sat* A4v/7, dla ktoreý przycziny *Sat* 53/11, dla obyczá-iów *Sat* B3/23, dla fiebie *Sat* B4v/3.
- DŁUG (1) *sb m – pl A*: ten was wdawa w długi (r) *Sat* B/3.
- DŁUGI (3) *ai – sg m N*: wkuchni rožen długi (r) *Sat* A3/2. *A*: wiek/ o Boże/ długi obiecuiefz *EpRadz* A4/5. *L*: coby po długim żywoćie *EpRadz* A4/7. *Cf* NIEDŁUGI.
- DŁUGO (4) *av – długo* tu ... kopali *Sat* A2/8, długo niezabawie *Sat* B3/2, długo pożycz *EpRadz* A4/17, długo ... fye báwić *Jeż* B/25.
- DŁUŻNIK (1) *sb m – pl N*: ftrzegą drzwi dlužnici (!) (r) *Sat* B/2.
- DMUCHAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Duch pry gdzie chce dmucha (r) *Zg* A3v/10.
- DO (56) *praep cum G* – Do *Zg* Bv/4, B3v/6, *Jeż* A3/13, B2v/27, Do was *Zg* A2/6, Do nas *Sat*

Cv/3, Do Moskwy *żez* B2v/11, Do ciebie *żez* B2v/14, Do Dubną *żez* B3/18, Do Toropcą *żez* B3v/4, do Zg A4v/18, *Prop* 15/14, 16/12, *żez* B3v/6, 7, 28, do końca Zg A2v/4, *żez* A4/26, do Gospodárstwá Zg A3v/1, buk do huti *Sat* A2/10, do Brzegu *Sat* A2/20, do Gdańka *Sat* Bv/16, do sławy *Sat* B2/4, do kąta *Sat* B2/12, do Włoch/ albo do Niemiec *Sat* B3/12, 12, do was *Sat* B3/22, do nich *Sat* C/2, do boiu *Sat* C/22, do brzegu *Sat* C/26, do zbroie *Sat* C2/10, do mnie *Sat* C3/2, do gruntu *Prop* 6/23, do rękú *Prop* 7/19, do boiu *Prop* 10/18, do Polki *Prop* 10/19, do kupy *Prop* 11/1, do Prus *Prop* 11/11, do fercá *Prop* 15/6, chciw do to-wárzyftwá/ y do zgromádenia *Prop* 16/2, 2, do pierścienia skoczyć *EpRadz* A3/16, do czáfu *EpRadz* A3v/24, do zbroie *żez* A2/25, do domu *żez* A3v/22, do ciebie *żez* Bv/14, do fwyh *żez* Bv/18, do czyftá *żez* B2v/15, do ciebie *żez* B3/25, do Toropcą *żez* B3/31, do kofzá *żez* B4/3, do czarného morzá *Omen* A3v/8.

DOBIĆ SIE (1) *vb pf – praet 3 sg m*: kto się flawy dobił (r) *Sat* A2v/9.

DOBRE (1) *sb n – sg L*: Myślą o dobrym wászym Zg A2v/3.

DOBRO (3) *sb n – sg N*: dobro polpolitě Zg A2/36. G: Nie ... vmniýfzay dobrá Koronného Zg B/14. A: A dobro položyli Zg A3v/2.

DOBROĆ (1) *sb f – sg N*: Richley dobroć/ i laska *Sat* B4v/23.

DOBRODZIEJ (1) *sb m – pl A*: Obrócili fwé groty ... ná fwé dobrodzieie (r) *Prop* 7/8.

DOBRODZIEJSTWO (1) *sb n – sg G*: Nie pomniąc dobrodzieyftwá *Prop* 7/6.

DOBRORZECZYĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: oćiec y mátká džiátkom dobrorzeczy (r) *EpRadz* A3v/30.

DOBROWOLNIE (1) *av*: gárdlem/ cześć fwą odkupuie Dobrowolnie *Prop* 8/19.

DOBRY (25) *ai – sg m D*: Dobrému walecznikowi *Prop* 5/6. A: máią Dobry pokóy *Prop* 7/9, do-bry przykład Zg B/7. I: Dobrim Krzełcijaninem *Sat* B/21. f N: dobra ... albo zła *Sat* B4/9, Y tańcé/ y myśl dobra *Prop* 14/20, Tā dobra myłł go náłzłá *żez* A3/25. G: nie maiąc ... do-brey zbroie *Sat* A4/15. A: dobrą mysl w człowieku fpráwi *EpRadz* A2/16, Wśiáday w dobrą godzinę *EpRadz* A2v/15. I: Z dobrą tedy otuchą *żez* B2/7. L: trzeba mieć na dobrej pieczi *Sat* B3v/23. n G: co ielt na fwiecie dobrego (r) *Sat* C2/16. A: dobré mienié máią Zg A4v/8, zá dobré fásiedftwo ... dżiękuie *Prop* 8/24, Swym dobré ferce czyniác *żez* A3v/17. I: z dobrym fercem *żez* A4/15. L: w dobrym zdrowiu *EpRadz* A4/17. *pl N m pers*: Kiedi dobrzi fą w wadze *Sat* C/8, Lecz dobrzy zakonnicy Polaki wygnáli *Prop* 8/11. L: Wiercie mi przy dobrich i złe tam najdziecie *Sat* B3/24. *comp sg f G*: fkoró dorofciesz lat/ i lepfzey siły *Sat* C2/9. n G: Lecz wy nie wynálawłzy piérwéy nic lepfzego (r) Zg A4v/5, kto ma co lepfzego/ (r) Niechay powia-da *Sat* B2v/25, Nie ma świát nic lepfzego z bółkiéy (!) opátrznóści *Prop* 16/8.

DOBRZE (14) *av – Znać dobrze* *Sat* A3v/4, tak dobrze ftrzegą *Sat* B4v/20, Przipatruy że się dobrze *Sat* C/13, fobie dobrze wtim poradzi *Sat* Cv/6, i dobrze im toczyć *Sat* Cv/6, byleś godzien dobrze (r do fczzodrze) *EpRadz* A2v/31, *żez* A4v/13, dobrze ielt świádomy *EpRadz* A3v/17, by nieprzyacielłkiéy dobrze włzedł bróni *żez* A4/13. *comp*: Lepiéy fye tedy zgádzác Zg A3/9, Lepiey się tim ... ozdobił *Sat* A2v/10, niewiem ktore lepiey *Sat* B3/25, Kiedi fye wy nalepiéy wzgadacie o Wierze Zg A3v/16.

DOBRZYŃ (1) *n loc m – sg L*: nád głęboką Wiłłá *Prop* 8/4.

DOBYWAĆ (2) *vb imp – inf*: miał Połocká dobywác (r) *żez* A3v/13. *praes 3 pl*: A zamków ... przedsię dobywáią (r) *Prop* 9/18.

DOCHOWAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Y fwobody Potomkom swoim dochowáli (r) Zg A3/11.

DO CZYSTA cf CZYSTY, DO.

DODAC (1) *vb pf – praet 2 sg m*: ftráchu mu z fwéy ftrony Dodałes *żez* B/16.

DOGLEDAĆ (1) *vb imp – inf*: włzitkiego trudno doglédac iednemu *Sat* C/11.

DOKAZAĆ (2) *vb pf – inf*: trudno dokazać bez wielkich pieniędzy *Sat* A3v/3. *fut 3 sg*: Iednak fwego dokaże *Sat* Cv/5.

- DOKAD (1) *av* – dokąd mię będzie chował *żez* A3/2.
- DOKTOR (2) *sb m* – *pl N*: Nie bylic ... Doktorowie (r) *Zg* B/11. *I*: Lecz rozumem porównał zwielkimi Doktori (r) *Sat* B3v/14.
- DOKUPOWAĆ SIĘ (2) *vb impf* – *con 3 sg m*: próżno by się tego dokupował (r) *EpRadz* A3/28, próżnoby fye tego dokupował (r) *żez* A4v/32.
- DOLEC (1) *vb pf* – *fut 3 sg*: Ani wiek wżytkokrotny ftárością dolężé (!) (r) *Prop* 15/8.
- DOM (10) *sb m* – *sg N*: moy dom *Sat* A2/7. *G*: kaza (!) wynofic się z domu (r) *Sat* A4v/6, z zacności domu *EpRadz* A3/1, wrócił fye do domu (r do plonu) *żez* A3v/22, z zacności domu *żez* A4v/15. *L*: taki to gołc w domu *Sat* A4v/13, pokis wdomu moim *Sat* B3v/17, B4v/5, iżeś fię urodził w domu zawołanym *Sat* B4v/5, wzacnym domu fię urodzi *Sat* C/14. *pl A*: fąśiedckie (!) domy (r) *żez* A3v/26. *Cf* DOMA.
- DOMA (2) *av* – Maiąc fwe fzkoly doma *Sat* B3/13, ważcie doma taki kofzt na dzieci *Sat* B3/21.
- DOMAGAĆ SIĘ (1) *vb impf* – *praes 3 pl*: Ale fye Niemcy czegoś więcęcy domagaią (r) *Prop* 9/6.
- DOMOWY (3) *ai* – *sg m A*: roftérk domowy *Zg* A2/9. *f G*: fawy domowéy poprąwić *żez* A2/23, Domowéy fye fpořobem żadnym nie vchróni *żez* A4/14.
- DON (1) *n-loc m* – *sg G*: śiādly po obu ftron Donu (r) *Prop* 12/8.
- DOPIERO, DOPIRO (2 + 1 = 3) *av* – dopięro w Kolomnny (!) *żez* B3v/14, dopięro wżiętęgo *Prop* 7/6, dopiro myfl o tim *Sat* Cv/23.
- DOPIRO *cf* DOPIERO.
- DOPUSZCZAĆ (1) *vb cimpf* – *con 1 sg m*: Zebych ja ... fprawom fawnym/ Nie dopufczal zámieżknać *Omen* A3v/6.
- DORDZEĆ (1) *vb pf* – *praet 3 sg f*: Piérwéy dziélność dordzálá/ niżli látá twoie *żez* A2/26.
- DOROŚĆ (1) *vb pf* – *fut 2 sg*: Ikoro dorofciefz lat/ i lepfzey fity *Sat* Cv/20.
- DOSIĄC (2) *vb pf* – *inf*: pańlkich dofiac taiemnic *Sat* Bv/4. *fut 3 sg*: Gdzie iéy áni mół rufzy/ áni pleśń dofiężé (!) (r) *Prop* 15/7.
- DOSTAĆ (7) *vb pf* – *fut 3 sg*: Foritarza doftanie *Sat* B2/20, Wiem żeć wższytkięgo doftanie (r) *Prop* 5/4, fawy trwáléy nie doftanie (r) *Prop* 5/18. *praet 3 sg m*: Połocká doftál (r) *żez* A3/25. *f*: dwu Pánów obrawlfzy/ trzecięgo doftálá (r) *Zg* A3/4. *3 pl m pers*: fawy wielkiéy doftáli cni RADZIWLÓWIE *żez* A2v/26. *plusq 3 sg m*: Iákięgo Páńftwá zá fwą dzielnostíą był doftál *Zg* A2v/11.
- DOSTAĆ SIĘ (1) *vb pf* – *praet 3 sg n*: Nie záyrzał (!) orzeł/ gdyż mu zgárdło fye doftáło (r) *żez* A4v/6.
- DOSTATECZNY (1) *ai* – *sg f A*: Ci mi ... wiarę doftateczną do ferca podali *Sat* Bv/16.
- DOSTAWAĆ (3) *vb impf* – *praes 3 sg*: nędzac to/ kiedi iuż niedoftawá komu *Sat* A4v/5. *3 pl*: iako doftaią *Sat* A2v/23. *part praes act*: ze wżyfłkch ftrón ięzyká doftaiąc (r) *żez* B3/16.
- DOSYĆ (2) *av* – iednak dofyc wymyflaią *Sat* B3/18, Gdyż z fiebie dofyc czynił w káżdym fwym wrzędzie *żez* A3v/9.
- DOZNAĆ (1) *vb pf* – *fut 3 pl*: Gdi ... ludzie doznaią *Sat* A3v/25.
- DOŻYWOĆ (1) *sb n* – *sg A*: máiac wieczność/ álbo dożywoćie troie *Zg* A4v/14.
- DRAPAĆ (1) *vb impf* – *praes 3 pl*: á ftádo zwierzoné drapaią (r) *Prop* 7/10.
- DRAPIEŻNY (1) *ai* – *pl A subst*: drapieżné fmoki *żez* A2/14.
- DROGA (14) *sb f* – *sg N*: Ku czemu drógá tobie/ królu *Prop* 15/15, Tu drógá znákomita *Omen* A3v/9. *G*: lecz mu drógi bronią *Prop* 11/11, z téy drogi (r) *żez* A4v/12, drógi złéy vżyły *żez* Bv/6. *A*: drógę naydziecie *Zg* B/19, *A* do Gdańfka wie drogę *Sat* A2/21, oni drogę wiedzą *Prop* 12/24, vpatrzaiąc drogę (r) *żez* A3v/11, Ale drogę (r) Piřzac twoię *żez* B3v/23. *L*: W dródze z Ruffy *żez* B3v/15. *pl N*: Morzá/ y drógi byfłtrych rzék wfpoikoóné *Prop* 6/19. *A*: Widzicie ... Drogi/ mófti porządne *Sat* A3v/2, drudzy drógi fláli *żez* B/29.

- DROGI** (6) *ai – sg m N*: Kón Turecki/ á ná nim šiodło/ y rząd drogi (*r*) *žez* A3/10. *A*: vpominek odnosifz ták drogi (*r*) *EpRadz* A2v/30. *I*: ná czéle zaponá/ Drogim fmalcem/ y kámieniem sádzoná *žez* A3/12, fye čiefzyc twoim duchem drogim (*r*) *Prop* 10/24. *V*: mój drogi (*r*) synu *žez* A2v/23. *Cf* NIEDROGI.
- DROGOCZOWO** (1) *n-loc m – sg L*: w Drogaczowieš (!) odpoczał y koniomi/ y łobie *žez* Bv/9.
- DRUGI** (17) *nm – sg m N*: równého Ieden čierpieć nie vmiał/ á drugi wyžłžého *Zg* A2v/20, džiad po mátcie drugi (*r*) *EpRadz* A3v/8. *G*: Drugiégo dnia w Rožnowie *žez* B3/9, Drugiégo dnia (!) w Libráciéch (!) *žez* B3v/3, Roku zášie drugiégo *žez* B/1. *D*: poruczyć drugiemu (*r*) *Sat* C/12, ieden drugiemu w woifzce wkázował *žez* A2v/13. *A*: Ze by ieden drugiego fnađnie mogli ratować *Sat* C2/2, z obu ftron odpoczywáią Raz/ y drugi *Prop* 10/4, Tátárzyna ... y drugiégo boiárského syná ... przywiódł *žez* B3/24, Wypráwiłš ... Iednego do Toropćá: drugiégo gđzie czáty Mořkiewskié *žez* B3/31. *f G*: Z drugiéy ftrony Tátary Witult iuž hámuie *Prop* 9/24, Z drugiéy ftrony záš *Prop* 12/1, Widáć ie z drugiéy ftrony *Prop* 12/22, Kumeiá (!) z téy ftrony/ Z drugiéy Lowoči płynáł řtrumień *žez* B3v/12. *A*: boday w Grecyey nalazł drugá taká *Sat* Cv/4. *L*: broń ... w iednéy ręce/ á w drugiéy kielnia *Prop* 13/12.
- DRUGI** (11) *pron – sg m N*: A boday drugi iuž miał i kielichy řpełna *Sat* B/13, chocia drugi wzacnym domu fię urodzi *Sat* C/14. *G*: A zdругiego iuž dawno wkuchni rožen długi *Sat* A3/2. *D*: dáry dawáł Czáfę drugiemu *žez* A3/8. *pl N m pers*: Drudzy do Gořpodárřtwá wfzytkę myřł řklónili *Zg* A3v/1, Niechay drudzy iako chcá prawo rozumieią *Sat* A4/21, drudzy drógi řłáli *žez* B/29. *subst*: Drugié zagony zášie zábiegály Řzowę *žez* B2v/18. *D*: Ale či przedřie řercá drugim niezkážářili *Prop* 9/25, wprzekopy drugih náředžiwly *žez* Bv/32. *pl I m*: Tam fię i ti zdругimi małř pořpołu řtawieć *Sat* Cv/13.
- DRWA** (1) *sb pl t – G*: wfzak i dREW pochwili Nie naydá *Sat* A2/16.
- DRZEĆ SIE** (1) *vb impf – praes 3 sg*: Wiřlá ... drze fye ná trzy częřci *Prop* 11/23.
- DRZEWO** (3) *sb n – sg G*: Ten iáko řkoro z drzewá řwego był řpufczony *Prop* 7/23. *pl N*: Drzewá řrochem przypáđły/ Tarcze poleřniály *Zg* A3v/14. *G*: Łás gęřty zá nimi Držew wyřkokich *žez* A4/4.
- DRZWI** (1) *sb pl t – G*: Odwiernych mu nietrzeba/ řtrzegá drzwi dlužnici (!) *Sat* B/2.
- DUBIEŃSKI** (1) *ai – sg m A*: wjédž ná bogáty Dwór Dubieňřki *EpRadz* A2v/16.
- DUBNO** (1) *n-loc n – sg G*: Do Dubná *žez* B3/18.
- DUCH** (5) *sb m – sg N*: Duch pry gđzie chce dmucha *Zg* A3v/10. *A*: wzbudzi takiego ducha bog *Sat* C2/20. *I*: miał fye čiefzyc twoim duchem *Prop* 10/24, Potym zá duřřzym duchem *Prop* 14/15. *pl N*: Gdzie řpolnie przebywáią duchy wiekufte *Sat* B4/22.
- DUCHOWNY** (3) *ai – sg m N*: Stan Duchowny *Zg* A4/18. *sb pl N m pers*: Duchowni niech Páňřkiego vczá Řrzykazáňa *Zg* B/6. *L*: Zgářłá prořto w Duchownych *Zg* A3/20.
- DUFAC** (3) *vb impf – inf*: prozno dufac zbroi *Sat* C2/17. *praes 3 sg*: wzamek dufa wfcey *Sat* C2/3. *imp 2 pl*: řzczęřřciu Pána řwego prawđřiwie dufayćie (*r*) *žez* Bv/20.
- DUKOW** (1) *n-loc m – sg L*: w Dukowie (*r*) *žez* B3v/30.
- DUNAJ** (2) *n-loc m – sg A*: przez wielki Dunay oni dróęę wiedzą *Prop* 12/24. *L*: plyną po Dunáiu (*r*) *Prop* 13/3.
- DUŃSKI** (2) *ai – sg m N*: Król Duňřki z królem Pořřkim *Prop* 10/11. *pl G*: řtrzelców Duňřřkich poczet niemály *žez* B2/14.
- DUSZA** (3) *sb f – sg N*: poki wemnie dufza *Sat* Bv/6, ktorego dufza pořřła znieba *Sat* B4/19. *pl G*: Morděřzá duřř niewinnnych *žez* A4/22.
- DUŻY** (1) *ai – comp sg m I*: Potym zá duřřzym duchem co raz gęřřłžę wfřáią *Prop* 14/15.
- DWA** (14) *nm – N m subst*: té dwa narody *Prop* 15/20. *f*: Dwie woifzce z řobá czynią *Prop* 10/2, dwie wielkie řřce biorą tryby řwoie *žez* B3/12, zřąd iedno dwie dwie mili *žez* B3v/3. *G m pers*:

- Vpadł prze dwu niezgody *Zg* A2v/19. *D m pers*: Dali w moc dwiemá królom rádzić *Prop* 9/4. *A m pers*: dwu Pánów obawfzy *Zg* A3/4, dwu więźniu fławili *Źez* B3/18, Wypráwiłeś/ Hetmánie/ dwu świadomych fźpiegu *Źez* B3/30. *m subst*: dwa mieczá od Niemców przyimuie *Prop* 9/23, Iákobyś przywiódł w iedność dwa wielkie (!) narody *Prop* 14/23. *f*: włzedł dwie mili *Źez* B3/17. *n*: Widáć że było dáléy dwie woyfcze ogromné strzelbę ná fye fłládáiac *Prop* 9/19. *f*: I między dwómá (r) ... Cerwiew świeći fye rzékomá *Źez* B3v/7.
- DWAKROĆ (1) *nm* – Despot ... dwa kroć przełzedł ziemię *Sat* A3v/12.
- DWANAŚCIE (1) *nm* – *A*: z témi We dwunaście fet koni potykáć *Źez* Bv/30.
- DWOJ (1) *nm* – *pl n A*: granice fwoie Rołciagnęła fzyroko między morza dwoie (r) *Sat* 2v/20.
- DWOR (6) *sb m* – *sg N*: Pochlebce to iego dwor *Sat* B/1. *G*: z Stáryckiego dworá (r) *Źez* B2v/10. *A*: wjédź ná bogáty Dwór Dubieńki *EpRadz* A2v/16. *L*: ná tymw Pańskim dworze (r) *Sat* Av/12. *pl G*: Dworów/ y wśi kílka fet w popiół obrócono *Źez* B2v/16. *A*: Rzéki/ ieźiorá/ dwory/ miáftá przypomionę *Źez* B/22.
- DWORZANIN (1) *sb m* – *pl N*: Wyiechali (!) żołnierze/ y wszyscy dworzanie (r) *Źez* B4/20.
- DYJAK (1) *sb m* – *sg A*: Diaká ... Kozaków prędká ręká záłápiłá *Źez* B3v/15.
- DYM (2) *sb m* – *pl N*: wnet dymy wfłáły *Źez* Bv/3. *I*: Ledwé fłóńce znáć było przed dymy ná niebie *Źez* B2v/20.
- DYSPUTOWAĆ (1) *vb impf* – *inf*: Co umie difputowáć/ i má głątká mowę *Sat* B/22.
- DZIAĆ SIE (1) *vb impf* – *praet 3 sg n*: ná to/ co fye dзиаło (r) ... nie patrząc (!) *Prop* 9/13.
- DZIAD (4) *sb m* – *sg N*: Przybył dziádowi twému dziád po mátcie drugi *EpRadz* A3v/8. *D*: dziádowi twému *EpRadz* A3v/8. *pl N*: y dziádowie walzy (!) *EpRadz* A3/30. *A*: Tychże dziádów/ y oyców fławnych wćciwemu (!) Zdárzy potomftwu *EpRadz* A3v/19.
- DZIAŁAĆ (1) *vb impf* – *praet 3 pl pers*: zagony/ które ... Wielkie fzkody mieczem y ogniem dзиаłáli (r) *Źez* B2/24.
- DZIAŁO (1) *sb n* – *pl I*: niech fye Miáfto otoczy ... mocnymi Dziáły (r) *Zg* A2v/8.
- DZIATKI (1) *sb pl* – *D*: oćiec y mátká dзиаtkom dobrorzeczy *EpRadz* A3v/30.
- DZIECI (4) *sb pl* – *D*: á tóż fpełná záś odłóżyć Dziećiom fwoim *EpRadz* A4/19. *A*: Y wbeśpieczyliście naprzód dzieći fwoie *Zg* A4v/13, wáźcie doma taki kóftz ná dzieci (r) *Sat* B/21, Do ktorey iefzczę zmlodu dzieći wiefć przistoi *Sat* B3v/6.
- DZIECIEŹ (3) *sb n* – *sg A*: dziećię fwoie: w rękę mężowi dayćie, dziećię miłé fwoie *EpRadz* A3v/26, 27. *V*: To ti wiedzác/ dziećię me/ nie chyl fie za timi *Sat* B4/23.
- DZIEDZIC (1) *sb m* – *sg N*: Máłz náftápić ... iáko dźiedzic práwy *Źez* A3/4.
- DZIEDZICZNY (1) *ai* – *pl G*: Fortun dźiedzicznych *EpRadz* A4/18.
- DZIEDZICZYĆ (2) *vb impf* – *imp 3 pl*: Y w fpráwách ... niech dźiedziczá (r) *EpRadz* A4/21. *con 2 sg m*: Abyś ... też (!) dźiedziczył (r) *Źez* B4v/9.
- DZIEJE (2) *sb pl t* – *A*: ták dawné dzieie wfspóminamy *Zg* A2v/21, miłtrz poczátki dawné Y dzieie był wyráził *Prop* 12/2.
- DZIELNOŚĆ (11) *sb f* – *sg N*: Piérwéy dźielność dordzáłá/ nizli látá twoie *Źez* A2/26. *G*: mężá wielkiéy cnoty Y dźielności *Źez* A2v/3. *D*: przypátruiać fye oycowfkiéy dźielności (!) (r) *Źez* A2/21, A przypátruiać fye ia twéy dźielności *Prop* 15/11. *A*: przypominał ... dźielność ofobliwá *Źez* B4/28. *I*: Iákiego Páńftwá zá fwą dźielnością był doftáł *Zg* A2v/11, Iáko tedy dźielnością/ tak ... *EpRadz* A3/21, Prowádziłéś ... rzeczy dźielnością *Źez* A4/27, dźielnością ... przodki fwoie śćigáłz *Źez* A4v/25, Popifáć fie dźielnością/ i cnotami *Sat* C2/14. *L*: Y pochwałé w dźielności *Źez* A3/16.
- DZIELNY (4) *ai* – *sg m A*: Wśiáday ná wfóy dźielny koń *EpRadz* A2v/11, Podáł nam Królá z Węgier dźielnégo STEPHANA *Źez* A3v/3. *pl N m pers*: Po nich dźielni Słowacy *Prop* 13/4. *L*: ná dźielnych koniech ... hárcowáł *Źez* B4/10.

DZIEŃ (11) *sb m – sg G*: Oftátek dnia/ bieśiády fobie przywłasczyły *Prop* 14/19, Tegoż dnia ... Byłes *Źez* B2v/1, Drugiego dnia w Rożnowie *Źez* B3/9, Drugiego dnia (!) w Libráciéch (!) *Źez* B3v/3. *A*: Dzień dziśiéfłzy poświęćć myślę rymem swoim *Prop* 7/13, Ná káždy dzień zwierzyną Królá obfłýláiac *Źez* B/11, ná tenże dzień mieli Potrzebę nie beze krwi *Źez* B3/20, Witułtowym Kluczem po dziś dzień zowá *Źez* B3/29, Co iefcze y podziś dzień iefł w pámięći śilem *EpRadz* A3/32. *pl G*: W tymes mieyfłcu kilká dni leżał *Źez* B3/15, woyfko kilká dni ciągnęło *Źez* B3v/13.

DZIERŻEĆ (1) *vb impf – inf*: á ślub wiárę dzierzéć iemu *Prop* 6/8.

DZIESIEĆ (1) *nm – A subst*: Na dziełięć grziwien iednak dofyc wymyfláia *Sat* B3/18.

DZIEWICA (1) *sb f – pl G*: kwiát chwálebnych dziewic (!) (*r*) *Źez* B4/8.

DZIEWKA (1) *sb f – sg N*: Bo to dziewczka od matki za teftament bierze *Sat* B2/22.

DZIEKOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Krzyżakom dziékuie *Prop* 8/24.

DZIKI (3) *ai – pl N m pers*: Ná głowę porażeni (!) Tátárowie dzicy *EpRadz* A3v/4. *D*: Zle by fye był łam dżikim żwierżom odéymował *Prop* 16/4. *A subst*: Albo niedżwiedzie łtrzeláć/ álbo dżikié świnie *EpRadz* A3/17.

DZISIEJSZY (5) *ai – sg m N*: wiek dzifiefłzi (*r*) *Sat* B2v/21. *A*: Dzień dziśiéfłzy poświęćć *Prop* 7/13. *f G*: z pofadi dzifiefłzey (*r*) *Sat* A3/21. *pl N m pers*: Od których imię máia dziśiéfłzy Czechowie *Prop* 13/2. *N subst*: ty bogatwa dzifiefłze (*r*) *Sat* B/6.

DZIŚ (2) *ai – Co iefcze y podziś dzień iefł w pámięći śilem EpRadz* A3/32, Witułtowym Kluczem po dziś dzień zowá *Źez* B3/29.

DZIŚ (11) *av – Dziś niech iawnie kto zbija Sat* B2/19, Niemálfz dziś w Polfcze iedno kupcy/ a rata- ie *Sat* A2/19, iako daleko fobie dziś ufacie *Sat* A4/6, Kto dziś zamek záloží? *Sat* B/7, Niebyło tey chciwofci/ ktora dziś panuie *Sat* B2/1, iako fię dziś ludzie za požitek ięli *Sat* B2/3, co dziś wfobie oycowfkiego macie? *Sat* B2/25, To dziś Seym za połroka boday fię odprawił *Sat* B3/6, bierz fobie wpamięć/ co dziś mowię ztobá *Sat* B4/3, Tymże fortélem y dziś poftąpić muśiémy *Prop* 15/23, Wierę dzis (!) richley wezmá *Sat* B/11.

DZIURA (2) *sb f – sg G*: nie łzukáiac dziury (*r*) *Zg* A2v/10, macáć łpodkiem dziuri *Sat* C2/6.

DZIWI (3) *sb m – sg N*: nie dżiw że przegráli *Prop* 11/2, Dżiw ná świećie kruk biały *Źez* A4/11, niemnieyfłzy dżiw y to *Źez* A4/11.

DZIWNY (2) *ai – sg m G*: Com fłychał od Chirona miefzańca dziwnego (*r*) *Sat* B3v/11. *pl N subst*: wiedz/ ifłz w człowieku fą mocarki dżiwne (*r*) *Sat* B4v/9.

DZIZA (1) *n-loc f – sg I*: Więc w Vfkiéy nád Dżizá *Źez* B3v/30.

DŻWIEK (1) *sb m – sg N*: y dżwiek lutnie miły *Prop* 14/20.

DŻWINA (5) *n-loc f – sg N*: ma pośrzedkiem Dżwiná ściéłfzki fwoie *Źez* Bv/2, byftra płynie Dżwiná (*r*) *Źez* B3/10, dwie wielkie rzéce biorá tryby fwoie/ Dżwiná/ y można Wołhá *Źez* B3/13. *G*: Na (!) brzegu předkiéy Dżwiny *Źez* B3/26. *I*: Zá Dżwiná (!) widáć *Źez* B/32.

EUROPA (1) *n-loc f – sg L*: Ci w Europie/ y w pięknyéy Aziéy władáli *Prop* 12/11.

EURYTUS (1) *n-pers m – sg N*: ták Eurytus ná koniech śiádáli *EpRadz* A3/13.

FAŁSZYWY (1) *ai – sg n N*: zwierciadło fałżiwe (*r*) *Sat* C/4.

FARA (1) *sb f – sg G*: niewiem iako każá w Genewie u fari (*r*) *Sat* Bv/12.

FARBA (1) *sb f – pl I*: Kofztownémi fárbámi wfzytek málowány *Prop* 7/20.

FIEDOR (1) *n-pers m – sg A*: Kniáziá Fiedorá (*r*) ... wyfláł *Źez* B2v/9.

FILON (2) *n-pers m – sg N*: Filon Kmitá ná pośilek tobie ... przyłzedł *Źez* Bv/10, Zá czym fye też (!) y Filon ... przeprawił *Źez* B2/18.

FIRLEJ (1) *n-pers m – sg N*: Firley zamki wali *Prop* 11/13.

- FOLGOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: komu wтім folguia (r) *Sat A4/2*.
- FOLUS (1) *n-pers m – sg N*: Ták Pholus/ ták Eurytus ná koniech śiádáli *EpRadz A3/13*.
- FORTEL (1) *sb m – sg I*: Tymże fortélem y dziś poštąpić musiémy *Prop 15/23*.
- FORTUNA (4) *sb f – sg N*: Y fortuná nie zázwdy grožno się nam śtáwi *EpRadz A2/15*, Którégoby nádálá fortuná ták łczodrze *EpRadz A2v/32*, fortuná nádálá ták łczodrze *Ĵez A4v/14*.
pl G: day w dobrym zdrowiu długo pożycz Fortun dziedzicznych *EpRadz A4/18*.
- FORYTARZ (1) *sb m – sg A*: Foritarza dořtanie/ iako czego řnadnie *Sat B2/20*.
- FRANCUZ (1) *n-ethn m – pl N m pers*: nie mogli śmieli Fráncuzowie (r) *Zg A2v/17*.
- FRASOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: małe/ i wielkie iednako frařuie (r) *Sat B2/2*.
- FRASOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 1 sg m*: ná frogá Párkę się frářował (r) *EpRadz A2/18*.
- FRASZKA (1) *sb f – sg A*: Za frařkę ten wałř rozum łtanie na ulicy *Sat A4/23*.
- FUKAĆ (1) *vb impf – praes 3 sgs*: rotmiřtrř/ co fuka na chłopy u pługá *Sat A3/7*.
- FUKLIWY (1) *ai – sg f N*: Czego łtrach niewycifnie/ i groza fukliwa (r) *Sat B4v/22*.
- FURYJA (1) *sb f – pl A*: A Mars wřzyřtkie furie ... wywrócił *Ĵez B/2*.
- FUTRO (1) *sb n – sg G*: Po kólnierzu go poznałř/ bo blan (!) futra bierze *Sat A4v/22*.
- GADAĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: Wierziłř ti/ że się wten czas miał ten wołá gadać? (r) *Sat Bv/1*.
- GAJ (1) *sb m – sg L*: w gáiu zász łofnowym Zdróy możny bije *Ĵez B3/27*.
- GALERA (1) *sb f – pl G*: Nowych galer prziczinia/ łtarich poprawuie *Sat Cv/1*.
- GANIĆ (2) – *vb impf – praes 1 sg*: Ale ia co wkim ganię *Sat B3/9*. 3 *sg*: Gani rżád, i pořtępkí *Sat Av/16*.
- GARDŁO (4) *sb n – sg A*: Nie záyrzał (!) orzeł/ gdyż mu zgárdło fye dořtáło *Ĵez A4v/6*. *I*: cna Kryřtyná/ gárdłem/ cześć fwą odkupuie *Prop 8/18*. *pl N*: Na ktorey ... gardła należą *Sat A4/20*. *G*: chętni byli gardł łwoich nářtáwić *Zg A4v/16*.
- GARŚĆ (1) *sb f – sg G*: A łflanti wam prawie zgarłci wydzieraiá *Sat A3v/18*.
- GDĄŃSK (3) *n-loc m – sg G*: A do Gdańřka wie drogę *Sat A2/21*, pływaiąc do Gdańřka z trařtami *Sat A3/26*. *A*: Gdańřk niedobyty/zdráđą otrzymáli *Prop 8/6*.
- GDĄŃSKI (1) *ai – sg n D*: owa ku Gdańřkiému (r) A tá zásię ku morzu płynąc Chwáłęńřkiému *Ĵez B3/13*.
- GDY (14) *cn – Gdy Zg A2v/13, Ĵez A3v/9, Ĵez Bv/13, Ĵez B4/26, Gdi Sat A3v/25, gdy Prop 8/26, EpRadz A2v/22, 23, A3v/3, Ĵez A3/25, A4/29, B2v/13, gdi Sat A4/13, A4v/6*.
- GDYBY (1) *cn – gdyby Plkówá (!) łtradał Ĵez B/14*.
- GDYŻ (2) *cn – Gdyż Ĵez B4v/2, gdyż Ĵez A4v/6*.
- GDZIE (36) *av – Gdzie Turek ... Książętá/ Po iednemu (!) pozbiérá Zg A3/1, Gdzie ... wřzędy ... Sat A2/10, Omen A3v/7, gdzie fye obróćiř Zg A3/18, Gdzie by w łudziech niebyło takiego łtarania Sat A2/15, mieřca oyczilře/ Gdzie łpolnie przebywaiá Sat B4/22, łředłem wty kraie/ Gdziem zařtał Sat Bv/25, do łercá podamy. Gdzie iéy áni mol ruřzy Prop 15/7, Gdzieř Derptowi w nos kurzyłř Ĵez A3v/19, Gdzieř ty więc RADZIWILE ... Niewydałęř Ĵez A4/23, w Dukowie/ Gdzie łwoiá łtrař poboczna Ĵez B3v/31, Duch pry gdzie chce dmucha Zg A3v/10, gdzie práwy gdzie krzywy Zg A4/12, 12, gdzie ... Tám Zg A4v/1, gdzie ... tám Zg A4v/1, gdzie ... tám Zg B/16, łdźmy gdzie nas Bóg wiedzie *EpRadz A2/23*, gdzie się ruřzy *EpRadz A2v/27*, bo gdzie podobieńřtwo *EpRadz A4/3*, łářiáđá budzá/ ielli gdzie ořpány *Prop 12/19*, Bo gdzie łudzie pewniéřřzy zdrowia/ y łwobody/ Ieno tám/ gdzie ... *Prop 15/17, 18*, ieno gdzie ich śiła *Prop 15/26*, gdzie łořkiewřkie rotý ... poległř Ĵez A2v/1, Pátrżay gdzie fye obróći *Ĵez A2v/11*, Któż wié/ gdzie fye obróći *Ĵez A2v/11*, Któż wié/ gdzie wřzał tego Króńikárzá *Ĵez A3/28*, Pod Starycę (!) gdzie *Ĵez B2v/6*, Iednego do Toropćá: drugiégo gdzie czáty łořkiewřkie *Ĵez B3/31*, Do Toropćá/ gdzie łwoi łudzie popalili Zbożá *Ĵez B3v/4*, do*

Kunáfzówki: więc gdzie ... Cérkiew świeci fye *Źez* B3v/7, gdzieś téż niepróznował *Źez* B4/9, gdzie Czerechá blisko *Źez* B4/15, dom był zawždy/ gdzie nagęftŹe lafy *Sat* A2/7, Maiąc fwe Źzkoły doma/ gdzie przedtem ieżdźali Cudzoźiemcy *Sat* B3/13, Trzeba wiedzieć/ gdzie ktorim xtaltē lud Źzikować *Sat* C2/1, Lada gdzie przy ialkini *Sat* C2v/1. *Cf* GDZIEKOLWIEK.

GDZIEKOLWIEK (1) *av* – A gdziekolwiek przeminał/ znać gościniec w leśie *Prop* 13/20.

GDZIEŚ (1) *pt* – Gdzieś to piękne boginie ták ľalkáwē były *Omen* A3v/3.

GĘSTY (12) *ai* – *sg m N*: Lás gęty zá nimi *Źez* A4/3. *pl N m an*: á przy nich Delfinowie gęści (*r*) ... gráią *Prop* 11/24. *subst*: dymy wftály/ Gęftē ku niebu *Źez* Bv/4, iako gęfte MŹize/ nagle cię oblięda *Sat* B3v/25, Bo co waży párgámin/ y gęftē pieczęci *Prop* 15/1. Iuzechmy z gęstych ľáfów ... wyŹli *Źez* B2/19. *A subst*: Widzicie gęste mialta *Sat* A3v/1, A widząc gęftē ognie *Źez* B2v/8. *I f*: wśiámi wľádzony Gęftēmi *Źez* B2/22. *L*: po gęstich ľefiech rozŹtrzelali *Sat* Bv/24. *comp pl N subst*: co raz gęftŹē [baľwány] wftáią *Prop* 14/15. *sup pl*: A to moy dom był zawždy/ gdzie nagęftŹe lasy *Sat* A2/7.

GLADKI (3) *ai* – *sg f N*: Niepomoże twarz gľatka/ ani włos traŹiony *Sat* Cv/10. *A*: ma gľatką mowē *Sat* B/22. *pl A subst*: twē gľádkie ľkronie *EpRadz* A2/22.

GLEBOKI (7) *ai* – *sg m N*: Tyś nád Lucefną (!) ciągnął/ którēy bród gľęboki ... (*r*) *Źez* B2/25. *L*: Byłē ... zá gľębokim Tudem *Źez* B2v/2. *f A*: zá wodē gľęboką *Prop* 13/16. *I*: nád gľęboką Wifľą *Prop* 8/4. *n A*: mijáiąc gľębokie Iezioro Łukoie *Źez* Bv/1. *pl G*: pańŹkich doľiac tajemnic gľębokich (*r*) *Sat* Bv/4. *comp pl subst*: A ktoby oczy podaľ iecze w gľębfē ľátá *Omen* A3v/11.

GŁOD (1) *sb m* – *sg G*: Mrozľ i goráco cirpiác/ gľodu przmieraiác *Sat* A2v/8.

GŁOS (3) *sb m* – *sg I*: WdŹięcznym gľofem poryza *EpRadz* A2v/13. *pl N*: Polak od pola rzeczon/ poľpolite gľosy (*r*) *Sat* A4/12. *A*: A ľwoie wdŹięczne gľofy poľpoľu znalazycie *EpRadz* A2v/10.

GŁOŚNY (2) *ai* – *pl N subst*: fię Źtrony gľośne ozywáią *EpRadz* A2v/8. *A subst*: Zátym w tráby/ y gľośnē bēbny vderzono *Prop* 14/3.

GŁOWA (20) *sg f* – *sg N*: by mi tuż miała Źpać gľowa (*r*) *Sat* Bv/8. *G*: To Sąd nie méy gľowy (*r*) *Zg* A3v/19, Kto tak Źelazney gľowy *Sat* B2v/17, poradzę fię gľowy (*r*) *Sat* B3v/15, naľtawić gľowy (*r*) *Sat* C2/8. *A*: Wifľá ľeie krużem mármórowym/ Gľowē máiąc odziáną *Prop* 11/22, ná ich gľowē fye wróciło *Prop* 7/11, gľowē/ niechcąc/ rozdzieliľ zrámiony *Prop* 8/20, Polacy ná gľowē Niemce poráźili *Prop* 9/26, Ná gľowē poraźeni (!) Tátárowie dŹicy *EpRadz* A3v/4, wľadza poľożyľ/ ále y ľwá gľowē (*r*) *Źez* A2v/18. *I*: Y w boiowych powodŹiách z gľową ponurzeni *Prop* 6/24, Tobie v Cérkwie świętēy PreczyŹtēy ľwá gľową (*r*) PrzyŹiło leŹć *Źez* B2v/31. *L*: tēgo dáli KrzyŹakō po gľowie (*r*) *Zg* B/12, po rogach/ co to mam ná gľowie (*r*) *Sat* B/16, niľzi co poczniefz knować wġłowie ľwoiey *Sat* B4/7, Pľków mu w gľowie cwaľał *Źez* B/13. *pl L*: ná gľowách ľwóich (!) XiáŹęcē korony ... noľily *EpRadz* A3/6, Wroznych gľowach muľŹa być rozne obyczaie *Sat* C3/7, ná gľowiefch ľwoich KśiáŹęcē korony ... nośily *Źez* A4v/20. *Cf* BIAŁA GŁOWA.

GŁOWNY (1) *ai* – *pl A m pers*: NieprŹiáciele gľównē mieczem okróciľ *Prop* 7/1.

GLUPI (2) *ai* – *sg m N*: Ia ġupi tak rozumiem *Sat* B3v/1. *pl N m pers*: ze ġupi Ziemiaie *Sat* A4v/24.

GMACH (2) *sb m* – *pl N*: A biaľym alabaŹtrem budowane gmachy (*r*) *Sat* A3/20. *A*: piorun ľpepy/ WľŹyŹtkie gmáchy pobiega *Źez* A3v/24.

GNIAZDO (3) *sb n* – *sg G*: ľam fię zgniazda ŹpuŹcifz *Sat* B3v/21, Z tego gniazdá waleczny narōd wftał *Prop* 12/9. *L*: Iako więc orzeľ mľody/ ná gniaŹdŹie wyľokiem Siedząc *Źez* A2/11.

GNIEWAĆ SIĘ (1) *vb impf* – *praes 2 pl*: czałē o ľēŹ fię ġniewacie *Sat* B2/26.

GNIEWLIWY (1) *ai* – *sg n N*: Y wiátry wćicháią/ y morze ġniewliwē (*r*) *EpRadz* A2/13.

GODNIE (1) *av* – Y Rzeczypoľpolitēy w towarŹyŹtwie bēdą Godnie ... mogli ŹłuŹyć *EpRadz* A3v/22.

- GODNOŚĆ (4) *sb f – sg N*: niech ma zapłatę godność *Sat B3/19*. *A*: Cnotę miłuy/ i godność *Sat C/7*. *I*: Bo za fwą godnością (r) Godźienes iefzcze więcý *Żez A4v/29j*, bo za (f) fwą godnością (r) godźienes iefzcze więcý *EpRadz A3/25*.
- GODNY, GODZIEN (5 + 4 = 9) *ai – sg m N*: Godźienes iefzcze więcý *EpRadz A3/26*, Godźienes iefzcze więcý *Żez A4v/30*, byłś godzien dobrze *EpRadz A2v/31*, byłś godzien dobrze *Żez A4v/13*. *pl m pers N*: ludźie godni y po śmierci fłyną *Żez A4/28*. *subst*: godne fławy wieczney *Sat B2/24*. *G*: Niemogę mieć ... darow tobie godnych (r) *Sat Av/6*. *D*: Skądby poślugi godnym ludziom nágradzáła *Zg A4/22*. *comp sg f N*: Godnieyfa z wćiwych fpraw *EpRadz A4/2*.
- GODZIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Mátiáfz do Prus godzi *Prop 11/11*.
- GODZIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: kto fię na co godzi (r) *Sat C/13*.
- GODZIEN *cf* GODNY.
- GODZINA (1) *sb f – sg A*: Wśiáday w dobrą godzinę *EpRadz A2v/15*.
- GOŁUB (1) *n-loc m – sg I*: A Niemce z nowu przedsię pod Gołubiem gromią *Prop 10/7*.
- GONIC (3) *vb impf – praes 3 sg*: orzeł młody ... prędki żwiérz goni *Żez A2/14*, bez obrázy góni (r) *Żez A2/18*. *part praes act*: W polu pod niebem goniąc Mołkwiciná *Żez A2v/29*.
- GORA (6) *sb f – sg G*: żadna nie mogła wziąć gori (r) *Sat B4v/14*, A on zgóri las wali do brzegu morfkiego *Sat C/26*. *A*: ten pożar y Rzékę y Gorę przeniesie *Zg A3/8*, wiechawfzy ná górę Páwłową *Żez B2v/32*. *pl A*: Opułciwfzy iafkinie/ i gori fwiadome *Sat A2/13*. *I*: Miedzy lafy/ i miedzy pułtimi gorami (r) *Sat Bv/14*. *Cf* WZGORĘ.
- GORAC (2) *vb impf – praes 3 pl*: wśi goráią (r) *Prop 9/17*, Wśi/ y miáftá goráią *Prop 11/14*.
- GORĄCO (2) *sb n – sg D*: Prziiuczay fię gorácu *Sat Cv/21*. *A*: Mroz/ i goráco ciiřpiác *Sat A2v/8*.
- GORSZYĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A prófté ludźie gorfzá/ ich té złé przykłády *Zg A3/22*.
- GORZEC (1) *vb impf – praet 3 pl subst*: wśi budowné gorzáły (r) *Żez Bv/4*.
- GOSPODARSTWO (3) *sb n – sg N*: gofpodarftwo Polkę z bogaciło *Sat A3/11*. *G*: Drudzy do Gofpodárftwá wfzytkę myśł fklónili *Zg A3v/1*. *I*: przed wáfzim gofpodarftwem wynieć fię fłád mułżę *Sat C2v/8*.
- GOSPODARZ (2) *sb m – pl N*: tam byli gofpodarze tędzy *Sat A3v/4*. *I*: będąc takimi Gofpodarzmi *Sat A4v/8*.
- GOŚCINIEC (1) *sb m – sg A*: znáć gościniec w leśie *Prop 13/20*.
- GOŚĆ (3) *sb m – sg N*: taki to gość w domu *Sat A4v/13*, gość był obiecány *Żez Bv/22*. *A*: Widzę ... gofcia zdradnego *Sat C/25*.
- GOTOWAĆ (2) *vb impf – praet 3 sg m*: Król woynę gotował (r) *Prop 8/13*. *3 pl m pers*: przełcía gotowáli (r) *Żez B/20*.
- GRAC (2) *vb impf – praes 3 pl*: Delfinowie gęści Po wierzchu wody gráią *Prop 11/25*. *imp 2 pl*: gwóli graycie (r) *EpRadz A2v/9*.
- GRAD (2) *sb m – sg G*: pátrzay ... Burze wielkiéy/ y grádu/ grádu żeláznego *Żez A3v/29*.
- GRANAT (1) *sb m – pl A*: Skowalifcie oycowfkie granati na plugi *Sat A3/1*.
- GRANICA (3) *sb f – sg L*: Iefli niebędzie pewny żołnierz na granicy (r) *Sat A4/24*. *pl N*: Wfzytkié Gránice pułté *Zg A3v/15*. *A*: granice fwoie Rołciagnęła fzyroko *Sat A2v/19*.
- GRECYJA (2) *n-ethn m – sg N*: W Grecyi *Zg A2v/22*, W Grecyey *Sat Cv/4*.
- GRECZYN (2) *n-ethn m – sg N*: Greczin ufłyszci *Sat C/24*, Greczin zbroyny *Sat Cv/7*.
- GREGORYJANEK (1) *sb m – pl N*: Ba będą z nich pochwili Gregoriankowie *Sat B3/16*.
- GREK (1) *n-ethn m – pl N*: Groekowie fłárodawni zwáli *Prop 12/10*.
- GROD (1) *sb m – pl N*: rzeki/ miáftá/ grody (r) *Prop 7/26*.
- GROM (2) *sb m – sg G*: y grómu ciężkiego *Żez A3v/30*, gromu fye lękáią *Prop 14/8*.
- GROMIĆ (1) *vb impf – pres 3 pl*: Niemce ... pod Gołubiem gromią (r) *Prop 10/7*.

- GROT (2) *sb m – sg N*: grot został w hárdym Mołkwićninie *EpRadz* A3/18. *pl A*: Obrócili fwé grot y ... ná fwé dobrodźzie *Prop* 7/7.
- GROZA (1) *sb f – sg N*: Czego strach niewycifnie/ i groza fukliwa *Sat* B4v/22.
- GROZIĆ (1) *vb impf – part praes act*: Mołkiewski komu grożąc/ łam fyte teraz boi *žez* A3v/5.
- GROŹNO (1) *av – Y* fortuná nie ząwždy groźno fię nam ftáwi *EpRadz* A2/15.
- GROŹNY (3) *ai – sg m N*: ów piorónem groźny *žez* A4/2. *I*: Car Mołkiewłki ... chciał świátu ... Gróźnym być *žez* A3/23. *pl Nm pers*: iefli złotem groźni łafiadom być chcecie *Sat* A4/25.
- GRUNT (3) *sb m – sg G*: do gruntu zniśczeni *Prop* 6/23. *A*: Zije (!) on kiedi zafiędzie/ grunt zaraz *Sat* A4v/12, ácz grunt záložyli *Prop* 14/25.
- GRUNTOWNY (2) *ai – sg n G*: nic gruntowného ftáwić nie możećie *Zg* A3/13. *comp sg f A*: náuke gruntownieyła macie *Zg* A4/8.
- GRYF (1) *sb m – sg D*: Szczęścié fyte to gryffowi ... chowało (!) *žez* A4v/5.
- GRZBIET (2) *sb m – sg L*: rogiem po grzbiecie zaymuie *Sat* Av/19, Skrzydłámi pogładzáiąc po grzbiecie pirzchliwym *žez* A2/19.
- GRZECH (1) *sb m – sg I*: A iako cnotę lubi/ tak fię grzechem brzidzi *Sat* B4/6.
- GRZYWNA (1) *sb f – pl G*: Na dziełięć grziwien iednak dołyc wymyłaią *Sat* B3/18.
- GWAŁT (1) *sb m – sg G*: Niemogąc gwałtu ztrzymać *Prop* 13/9.
- GWAŁTOWNY (2) *ai – pl N pers*: gwałtowni Cymbrowie *Zg* A2v/18. *subst*: Ani wáły gwałtowné w brzēgi wdérzaią *EpRadz* A2/10.
- GWIAZDA (1) *sb f – pl A*: A gwiazdyś łprziążliwe łobie obiecował *žez* A4/18.
- GWOLI *cf* KU, WOLA.
- HALICZ (1) *n-loc m – sg N*: Halicz *Sat* A3v/14.
- HAMOWAĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: lecz Pápież hámuie (r) *Prop* 9/7, Tátary Witult iuż hámuie (r) *Prop* 9/24. *Cf* NIEHAMOWANY.
- HANIBAL (1) *n-pers m – sg N*: chytry Hánnibál *Zg* A2v/16.
- HAŃBA (1) *sb f – sg A*: Na wálzē wieczną hańbę dwa kroć przełzedł ziemię *Sat* A3v/12.
- HARABURDA (1) *n-pers m – sg N*: Háráburdá przyłzedł *žez* Bv/11.
- HARCOWAĆ (1) *vb impf – praet 2 sg m*: pod zamkiem hárcował *žez* B4/10.
- HARDY (6) *ai – sg m N*: Kto hárdy/ próžno by fię tego dokupował *EpRadz* A3/28, Kto hárdy/ próznoby fyte tego dokupował *žez* A4v/32. *A*: Bogu łáčno hárdého łkróćić *žez* A3/29. *L*: twóy grot został w hárdym Mołkwićninie *EpRadz* A3/18. *f G*: Z myśli fwéy hárdéy byli do gruntu zniśczeni *Prop* 6/23. *pl m pers*: A: hárdé chciał króćić *žez* A4/21.
- HARDZIE (1) *av – róg/* którym ták hárdzie potrzáfał *žez* A3v/2.
- HELIKON (2) *n-loc m – sg G*: z Helikonu *Prop* 5/14. *L*: po Helikonie *EpRadz* A2/21.
- HETMAN (10) *sb m – sg N*: rozum/ iako Hetman *Sat* B4v/13, Hetman, niech iáki chce wftánie *Prop* 5/17, Mężny Hetman Szeremet *žez* A4v/4. *G*: Niewydałz/ widzę/ oycá zacného Hetmáná (r) *žez* A2v/9. *I*: zoftáleś wielkiego Podczáłzem/ y hetmánem Xięłtwá Litewłkiego *EpRadz* A3/24. *V*: ZAcny Koronny Hetmánie (r) *Prop* 5/3, Wypráwiłē/ Hetmánie/ dwu świádomych łzpiegu *žez* B3/30, ó (!) zacny Hetmánie (r) *žez* B4/19. *pl N*: Króle/ woyłká/ hetmáni *Prop* 7/26, Skąd bywáli Hetmáni *žez* B4v/4.
- HETMANIĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Obá ci hetmánili *EpRadz* A3/3.
- HETMAŃSKI (2) *ai – sg m A*: przed Hetmánłki namiót ... przywodzono *žez* A2v/19. *f A*: Wróžka ... ná Hetmánłką łpráwē *žez* A3/14.
- HETMAŃSTWO (1) *sb n – sg D*: K Hetmánłtwu Podkánclérzym Xięłtwá Litewłkiego *žez* A4v/28.
- HOJNIE (1) *av –* Hojnie płaci utrati podięte dla łiebie *Sat* B4v/3.

HOJNY (1) *ai – pl N m pers*: prędkich śmierci Obá hojny sfázárze *Ĵez* A4/3.

HOŁDOWAĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Mázowfzánin ... Czechowi hołduie (r) *Prop* 8/23. 3 *pl*:
Pátrzayże tu Pruffaków/ ... koronie holduią (!) (r) *Prop* 10/26. *praet 3 sg f*: Przodków náfzym
wielka część hołdowała świątá *Omen* A3v/12.

HOŁDOWNIK (1) *sb m – sg I*: że nie hołdownikiem/ (r) Ale zdał fie być jednym páństwá vczef-
nikiem *Prop* 6/11.

HUCZEĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: A niebo chmurné huczy/ y wzrufzoné láfy *Prop* 14/6.

HUF (1) *sb m – pl I*: Mężnieś z Króla Polłkiego huffy poštěpowáł *Ĵez* A4/17.

HUK (1) *sb m – sg N*: Táki huk wítał ná ten czas *Prop* 14/9.

HUTA (1) *sb f – sg G*: Gdzie poyrze/ wřędy rábią albo buk do huti *Sat* A2/10.

I (264) *cn – Y Zg* A2/12, A2v/10, 14, A3/11, A4/3, A4v/8, 13, *Prop* 5/14, 6/24, 7/2, 16, 8/4, 6, 12, 16, 12/2, 7, 12, 16, 23, 13/6, 16/15, *EpEadz* A2/15, A2v/20, 28, A3/7, 19, A3v/2, 5, 21, A4/14, 21, *Ĵez* A2/17, 24, A2v/3, 20, A3v/2, A4/27, 30, A4v/21, B/27, Bv/11, 16, 31, B2/14, 24, B3/3, 8, 22, B3v/10, 14, 20, 28, B4/24, 27, Y... Y *EpRadz* A2v/7, 8, y *Zg* A2/4, 17, 18, A2v/8, 12, A3/15, 21, A3v/8, A4/19, A4v/21, 22, B/3, 15, 19, *Ĵez* A2/14, A3/10, 12, 19, 20, 30, 31, 32, A3v/12, 18, 24, 26, 29, 30, 32, A4/20, A4v/15, 23, B/3, 5, 18, 32, B2/19, B2v/7, 8, 9, 10, 16, 30, B3/6, 13, 17, 19, 24, B3v/5, B4/20, 21, *EpRadz* A2/18, 19, 20, 25, A3/1, 9, 20, 24, A3v/11, 19, 22, 25, 26, 30, A4/8, 13, 16, *Prop* 5/8, 16, 19, 21, 6/4, 14, 18, 19, 8/2, 8, 9/20, 21, 10/4, 11/10, 14, 12/8, 11, 18, 20, 14/3, 6, 24, 15/1, 4, 11, 17, 23, 16/2, 6, 11, y ... y *Zg* A3/8, 8, B/8, 8, *Ĵez* Bv/9, 9, *Prop* 9/22, 22, 15/19, 19, *I Sat* A2/5, 12, A3/16, A4/8, A4v/4, Bv/12, 16, B2v/2, 10, B3/7, B4/26, B4v/2, 6, Cv/14, 26, i *Sat* Av/13, 16, A2/5, 13, A2v/8, A3/23, A3v/1, 2, 13, 21, A4/9, 10, 20, 22, B/4, 8, 22, Bv/7, 14, 25, B2/2, 12, 14, B2v/14, 18, B3v/22, 26, B4/24, B4v/4, 15, 21, 22, 25, C/7, 25, Cv/15, 21, C2/8, 9, 14, i ... i *Sat* A3/6, 6, Bv/19, 20, B3v/20, 20, B4v/23, 24, Cv/19, 20, Y ... Y *Ĵez* A2v/15, 17, Y ... y *Prop* 14/20, 20, 20, Y ... y *Zg* Bv/6, 6, *EpRadz* A2/13, 13, A2v/6, 6, *Ĵez* A3/16, 16, 16, A3v/30, 30, A4/24, 24, B2v/24, 24, B3/6, B4/28, 28, y ... Y *EpRadz* A3/9, 10, *Ĵez* A4v/23, 24, B2v/11, 12, B4v/8, 9, Znacnieysze (!) przodków wařzych i barzo znacnieifze (!) Vbostwo w Polłfzce *Sat* B/5, Ia głupi tak rozumiem/ i przy tim zořtanę *Sat* B3v/1.

I (67) *pt – Więć* iáko ... ták y *Zg* A2/14, Až fye y řam *Ĵez* A2/15, y řam żywie *Ĵez* A2/20, Táķże ... y tobie *Ĵez* A2v/10, ále y řwá głowę *Ĵez* A2v/18, Táń kiedyř y ty řtáńáł *Ĵez* A2v/21, y ták *Ĵez* A2v/24, táķże y *Ĵez* A3/24, Nierzķác ále teř (!) y *Ĵez* A3v/10, B4v/8, *EpRadz* A4/20, Lecz teř y *Ĵez* A3v/16, Wynidź y ty *Ĵez* A4/5, dźiw y to/ Zeby *Ĵez* A4/11, Więć powtórę y *Ĵez* A4/15, náwet y řam řiebie *Ĵez* A4/24, ludźie godni y po řmierci řłyną *Ĵez* A4/28, Nie tylko ... ále y *EpRadz* A3/5, *Ĵez* A4v/19, iáko tedy ... ták y *EpRadz* A3/21, *Ĵez* A4v/25, y ty *Ĵez* B/25, Acźci y *Ĵez* Bv/23, Stráćilić iuř y řerce: y ták go niemieli *Ĵez* Bv/25, 25, Kiedy y Sokół opadł *Ĵez* B2/5, teř (!) y *EpRadz* A2/12, A3v/20, *Ĵez* B2/18, Až y *Prop* 8/13, Ale řczęřcie Krzyřakom y w tym nieřłużyło *Prop* 10/14, y tak przećię *Prop* 10/20, Y ty mařz tu řwé mieřfce *Prop* 10/21, Bo y przez wielki Dunay *Prop* 12/24, A zárázem y řtrzelbę ... puřczono *Prop* 14/4, y owřzem *Prop* 14/22, Przetoř y káďdy człowiek *Prop* 16/1, Zá řat řieřce dawnieřfzych y dźiáďowie *EpRadz* A3/30, Co řieřce y podźiř dźień *EpRadz* A3/32, iáko Táń y *EpRadz* A3v/10, iáko ... Táń ... y *EpRadz* A3v/12, A tá y wři ... imię řwoie dáłá *Ĵez* B4/2, Nuř teř (!) y ty *Ĵez* B4v/1, Zebych ia ... miał y řiły *Omen* A3v/4, racz i ti ... przjiác *Sat* Av/9, iáka przitim bęďzie i rořprawa *Sat* Av/14, wřzak i drow *Sat* A2/16, Aleć ia i tich bogactw *Sat* A4v/1, grunt zaraz/ i zchłoty/ Na ořatek i pana *Sat* A4v/12, 13, Ti go upoiřf/ a on i wořńice twoie. ... ti na cřap-
ce złoty/ On ma i na trzewiku *Sat* A4v/16, 18. A boday drugi iuř miał i kielichy řpełna *Sat* B/13, tedi i řłuchać *Sat* B2v/3, Więć i to řrefna *Sat* B2v/5, Vcźnićieř iuř i Statut *Sat* B2v/22, Ieřli im i teř trochę weřmiecie *Sat* B3/17, przy dořrich i źle tam najďziecie *Sat* B3/24, co wam/

to i iemu *Sat* B3/26, ba i owfzem *Sat* B3v/9, Tak się i ti na koniec mułfz *Sat* B4/10, Nietilko ... ale i ... *Sat* B4v/10, i łam żyj przykładnie *Sat* C/9, zaraz przidać i do boiu *Sat* C/22, Tam się i ti zdrugimi *Sat* Cv/13, Iako byś i łam umiał *Sat* Cv/24, Moźnali rzecz i ziemią *Sat* C2/6, i ia bych łam wiedział *Sat* C3/8.

IC (20) *vb impf – inf*: Trzeba ... I ołtroźnie idź przeciw *Sat* Cv/26. *praes 3 sg*: Chwała Pańka nie idzie *Zg* A2/10. *praet 1 sg m*: fzedłem wty kraie *Sat* Bv/25. *2 sg m*: Z tãmtąd fzedleś ku Chelmu *Źez* B2v/19, Ztãmtąd fzedleś *Źez* B4/13, Y fzedleś ku Wieliżu *Źez* B/27, w którąś fzedł ftronę *Źez* B/21, Kiedyś fzedł *Źez* B2/32. *3 sg n*: Trzy łtã koni Mołkiewłkich fzło *Źez* B2v/26. *3 pl m pers*: ludźie twoi fšli w zagony *Źez* B2v/5. *subst*: Y fšli z nimi *Prop* 12/7. *imp 3 sg*: Teraz iuż niech tak idzie *Sat* C2v/9. *1 pl*: Idźmy gđzie nas Bóg wiedzie *EpRadz* A2/23. *con 3 sg f*: Nierkąc by mu fšla *Sat* B/14. *n*: by mi niefzło *Sat* B3v/4, aż by wam fzło wpięti *Sat* C2v/6. *part praes act*: Idąc dálej *Źez* Bv/5, Dálej idąc *Źez* B3/7, Ztãmtąd idąc *Źez* B3v/29, idąc iego tory *Źez* B4v/6.

IFLANTY *cf* INFLANTY.

ILE (3) *pron* – tãk wielę ... ilę *Zg* A2v/2, Bo ile po was baczę *Sat* A4/14, Zebych ia/ ile chęci tyle miał y śily *Omen* A3v/4.

ILEMIENA (1) *n-loc f – sg N*: Nãziutrz Ilemienã rzekã cię witała *Źez* B4/1.

IM (1) *cn* – Ku czemu drogã tobie/ królu/ tym łãtwiędzy/ Im rzecz/ której podãiefz/ łãmã ieft wãzniędzy *Prop* 15/16.

IMIE (7) *sb n – sg N*: Imię twoie niezgãfnie *Sat* C2/23, to imię dawnę *EpRadz* A3/3, *Źez* A4v/17. *D*: fwemu (!) imieniowi (*r*) Ziednãfz część *Prop* 16/15. *A*: to moźni Cekowie/ Od których imię máiã džiśiędzy Czechowie *Prop* 13/2, Diakã nã imię Putilã (!) *Źez* B3v/15, Ilemienã rzekã ... wsi tãmefznę imię fwoie dãłã *Źez* B4/2.

INACZEJ (1) *av* – ielli ti inaczey o fobie rozumiefz *Sat* B/19.

INDZIEJ (1) *av* – kędy indzięj *Zg* B/21.

INFLANTY, IFLANTY (1 + 2 = 3) *n-loc pl t – N*: tãkim cię Inflanty (*r do kãty*) W tym czãsie oglãdãły *Źez* A3v/18. *A*: Szwedowie was przes morze fiegãiã/ A Iflanti wam prawie zgarłci wydzieraia *Sat* A3v/18. *L*: w Iflantcięch *Źez* A3/26.

INFULA (1) *sb f – sg A*: Biłkup nie dobręj myśli/ bo infulę kładzie *Prop* 11/9.

INNY (1) *pron – sg n G*: A śilã co innęgo/ ieno gđzie ich śilã *Prop* 15/26.

INSZY (8) *pron – sg m N*: Infzy król/ infzë czãfy *Prop* 9/3. *A*: źwierz infzi pochyłym ftworzono *Sat* B4/12. *n G*: Szukać ... infzëgo miełzkania *Sat* A2/14, nic infzëgo ... Nieprzprawilo *Sat* B3v/2. *pl N m pers*: prawem infzy ... Wiãzãli *Prop* 15/3. *subst*: Infzy król/ infzë czãfy *Prop* 9/3. *G*: krolowie infzich *Sat* C/1. *A m pers*: Tyś fye poczał ... przed infzë wyrwãć *Źez* A3v/14.

IRZY (1) *n-pers m – sg I*: Xiażę/ mówie/ Konftãntyn/ z Irzym Rãdziwilem *EpRadz* A3/31.

IŚĆ *cf* IC.

IZBA (1) *sb f – sg A*: fobie izbę upalili *Sat* A2/17.

IŻ (17) *cn* – iedno iz (!) nie łãie *Sat* Av/16, tego snadź niewiecie/ ifz *Sat* A2v/23, Mieniać/ ifz gołpodarstwo Polłkę zbgaciło *Sat* A3/11, Albo ifz na kołcielech złote były dachy *Sat* A3/19, Cołz wzdi (!) wtim ieft/ ... ifz *Sat* A4v/7, Tak ifz *Sat* B2/2, Więć ifz łakomłtwa nienioł *Sat* B2/7, Onym ci to przłtało/ ifz prawdę mawiali *Sat* Bv/1, Acz ci fłylzë/ ifz *Sat* B3/3, bãdź pewien/ ifz *Sat* B4/5, Nierozumiefz że by to darmo ucziniono/ Ifz *Sat* B4/12, Ifz byđło *Sat* B4/16, A iezë fię urodził *Sat* B4v/5, Tãk/ iz *Prop* 13/17, wiedz/ ifz w człowieku *Sat* B4v/9, A ifz wfłzikiego trudno doglãdãć iednemu *Sat* C/11, tak ifz nigdi potim *Sat* C2/22.

JA (56) *pron – N*: IA *Zg* A2/2, Ia *Sat* B2v/25, B3v/1, ia *Zg* A3/16, Bv/6, *Sat* A2/12, A2v/3, A3v/15, A4v/1, B/18, 21, 24, Bv/10, 18, 21, 25, B3/1, 9, C/23, C2/26, C2v/4, C3/8, *Prop* 7/12, 15/11, *EpRadz* A2/17, *Źez* B/20, Bv/29, B3v/24, *Omen* A3v/4. *G*: żeście mię fłuchali *Zg* Bv/6,

A chcieli mię słuchać *Sat* B3v/15, A chcieli mnie słuchać *Zg* A3/16, bezemnie *Sat* Bv/20, do mnie *Sat* C3/2, odemnie (*r*) *Prop* 5/9. *D*: mi *Sat* Bv/8, C2v/2, niech mi ... laie *Sat* A2/18, Powiedz mi *Sat* B/25, Ci mi ... ukazali *Sat* Bv/15, Wierzcie mi *Sat* B3/24, by mi nieźło *Sat* B3v/4, Powieź mi/ iako *Sat* C3/4, Y tak mi Bóg tam zdarzył *Jeż* Bv/31, lud mnie powierzony *Jeż* B2/1, Ieśli byś ... mnie wiary nie dawał *Jeż* B4/29. *A*: mię łam rogiem po grzbiecie zaymuie *Sat* Av/19, mię widzicie *Sat* A2/4, był na mię łaskaw *Sat* Bv/19, wy mię motikami Płozacie *Sat* C2v/3, Mnie iakokolwiek widził *Jeż* A3/1, dokąd mię będzie chował *Jeż* A3/2, ti i mnie pożegnał *Sat* B3v/20. *L*: poki wemnie duża *Sat* Bv/6, pomnie wolno będzie każdemu wotować *Sat* B2v/24. Forma *D* *mi* w funkcji partykuły ekspresywnej (*I*): Miei że mi fię do zbroie *Sat* C2/10.

JABŁKO (*I*) *sb n – sg A*: Iáblko złoté/ y złotą łaskę w ręku máiąc *Prop* 5/21.

JAGELLŃO (*I*) *sb pers m – sg N*: Po nim Iágelłto Litwę iednoczy z Polaki *Prop* 9/15.

JAK *cf* JAKO.

JAKI (*8*) *pron – sg m N*: niech iáki chce wltanie *Prop* 5/17, iáki zá lat dawnych *Prop* 7/12. *f N*: Vwiec niewiem iaka przitim *Sat* Av/14. *D*: iakiey *Sat* B3v/24. *A*: Iáką *Zg* A3/12, iaką *Sat* A4/5, nielada iaką (*r*) Korzić *Sat* Cv/3. *n G*: Iákiego Pánftwá *Zg* A2v/11.

JAKO, JAK ($38 + 2 = 40$) *av – Iáko ...* przykażá *Zg* A2/11, Iáko wiachał *Zg* A 3/6, Iáko ... *Zg* B/20, káždému/ Iáko fye kto popiáł *Jeż* A3/6, Iáko więc pionon trzáłka *Prop* 14/5, Iáko tańce wesołé lubiá *EpRadz* A2v/5, Iáko tego ... było fiła *Sat* B/9, Iáko miłość poddanych *Sat* B4v/21, mył on tim/ Iáko byś ... umiáł *Sat* Cv/24, Iáko ... Ták *Jeż* A2/11, iáko mu sprofáł *Zg* A2v/12, iákoś poczáł *Jeż* A2v/31, iáko dziedzic práwy *Jeż* A3/4, Pátrzażye iáko wielka ... odmiáná *Jeż* A3v/4, iáko ... ná śmierć fkazánému *Jeż* A4/16, iáko należało *Jeż* B/8, iáko wielé zamków potráćili? *Jeż* Bv/24, Pomnićie iáko byli ... śmieli *Jeż* Bv/26, taki ... iáko *EpRadz* A2/26, tym xtałem iáko *EpRadz* A2v/21, iáko ... Tym kfzałem *Prop* 14/11, TÁk iáko *Sat* A2/4, niech mi ... iáko kto chce laie *Sat* A2/18, iáko doftaiá *Sat* A2v/23, iáko daleko fobie dziś ufacie *Sat* A4/6, Zbytek ... ktori iáko morze Wfzytko požrze/ byś mu tkał niewiē iáko fporze *Sat* A4v/9, 10, iáko chcą prawo rozumieią *Sat* A4/21, niewiem iáko każą w Genewie *Sat* Bv/12, A onych iakobyfmy tu przepomnieć mieli? *Sat* B2/15, Foritarza doftanie/ iáko czego fnadnie *Sat* B2/20, A iáko fmiále Orłę *Sat* B3v/21, Bo iáko gēfte Mfzice *Sat* B3v/25, iēft rozum/ iáko Hetman *Sat* B4v/13, iáko źwierciadło fałżiwe *Sat* C/4, I tak iáko *Sat* C/6, Pirzchnie iáko przed wilkiem *Sat* Cv/11, Powieź mi/ iáko fię kto będzie miał *Sat* C3/4, Pátrzaż iák pędko *Jeż* A3v/7, iák w tańcu rey wiodąc *Jeż* B/9.

JAKO, JAK ($25 + 2 = 27$) *cn – Iáko ...* Mołkwá leći z kóni *Jeż* A2v/12, Iáko ... ták y *EpRadz* A3/21, *Jeż* A4v/25, Iáko záś *EpRadz* A3v/31, iáko ... ták y *Zg* A2/14, iáko żywo *Zg* A3v/21, iáko mówią *Zg* A4v/12, Pátrzaż/ iáko twarz białą zdobi *EpRadz* A2v/21, iáko ... Ták y *EpRadz* A3/9, iáko ... naprzód ... Ták záś potym *EpRadz* A3v/11, iáko fkoró *Prop* 7/23, pátrż iáko wśi goráią *Prop* 9/17, iáko ... y tak *Prop* 10/20, Pátrzażye ... iáko zamki pfiuiá *Prop* 10/25, naprzód iáko ... Potym iáko *Prop* 12/3, ták ... iáko *Prop* 12/17, iáko fye fobia *Prop* 13/11, iáko niezawzdi (!) *Sat* Av/7, iáko żywo *Sat* Av/18, A3/12, iáko mu nierzeczefz *Sat* A4v/23, iáko ... Tak *Sat* B2/3, iáko wpieniádzach *Sat* B2/11, iáko ... tak *Sat* B4/6, iáko ... Tak *Sat* B4/9, iáko tulżę *Sat* C2v/7, iák mówią *Jeż* A3v/14, iák bączę *Jeż* A4v/5.

JAKOBY (*3*) *av –* pozbiérał/ iákoby Kurczętá *Zg* A3/2, koń ... iákoby czuiąc páńfkíe krotochwile *EpRadz* A2v/12, iákobyś też (!) pátrzał ná Cyklopy *Jeż* B4/32.

JAKOBY (*8*) *cn – á* pátrzą pogody/ Iákoby was pozbawić *Zg* A2v/4, niech ... dáią dobry przykład z fiebie/ Iákoby y ten y ów byli fpołem w niebie *Zg* B/8, Iákoby fię mógł wrocić *Sat* B4/21, tak ... Iákoby *Sat* C/22, y owfzemes pilnie fzuwał rády/ Iákobyś przywiódł w iedność *Prop* 14/23, Ale iákoby iutro znówu wfiaćać mieli *Sat* A2v/13, Bo iákoby fżkoła młodych ludzi była *Sat* A2v/17, Strzegąc iákoby zawždy wfpolney zgodzie žili *Sat* B2/10.

- JAKOKOLWIEK (1) *av* – Zámuremci Mołkwićin iákokolwiek mężny *Źez* Bv/21.
- JAKOKOLWIEK (1) *cn* – Mnie iákokolwiek widziłz w tym szedziwym lecie *Źez* A3/1.
- JAKOŻ (1) *av* – A iákoż vczyć máia/ nie vmieiac fámi *Zg* A3v/5.
- JANUSZ (2) *n-pers m – sg N*: Roku zásię drugięgo Iánulz twarz obrócił/ A Mars wżyftkié furie ná Mołkwę wywrócił *Źez* B/1. *V*: Nuż też (!) y ty potomku cnęgo RADZIWIŁA ... O Iánuszu *Źez* B4v/3.
- JARZMO (1) *sb n – sg L*: Ani zboża ná polu/ áni w iármie wołá *Prop* 12/14.
- JASKINIA (3) *sb f – sg L*: w niewidney iálinki miełzkał *Sat* B3v/13, Lada gdzie przí iálinki *Sat* C2v/1. *pl A*: Opufciwłzy iálinkie/ i gori łwiádome *Sat* A2/13.
- JASNY (1) *ai – pl I n*: oczima iáfnymi (*r*) *Sat* B4/14.
- JAWNIE (2) *av* – Aż fye iawnie (!) pokaże *Zg* A4/12, Dziś niech iawnie kto zbija *Sat* B2/19.
- JĄĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Prułkie (!) kráie ... W rychle ięły fye cieszyć *Prop* 6/16.
- JĄĆ SIĘ (2) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Ięli fye sámi kázác *Zg* A3v/8, A iáko fię dziś ludzie za pożitek ięli (*r*) *Sat* B2/3.
- JECHAĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: ták męzczyzná/ iáko biálęglowy ... iáda włowy *Prop* 12/18. *imp 2 sg*: Iedż do Tridentu *Sat* B/20.
- JEDNAĆ (1) *vb impf – part praes act*: Iednaiác wieczną sławę/ i ołiadłóć wniebie *Sat* B4v/4.
- JEDNAĆ SIĘ (2) *vb impf – pares 3 pl*: A ci oto zász z królem znou fye iednáią *Prop* 9/9, Tu iuż zásię Krzyżacy z królem fye iednáią (*r*) *Prop* 10/9.
- JEDEN (13) *nm – sg m N*: iż był niemal wżytko ieden opánował Naród *Prop* 13/17. *G*: Po nich dzielni Słowacy iednegóz rodzáiu *Prop* 13/4, A ludzi iednéy wiáry/ y páná iednégo (*r*) *Prop* 16/11, z któręy liczby nie żywili Y iednégo *Źez* B3/3. *D*: wżitkiego trudno doglédác iednemu (*r*) *Sat* C/11. *A*: Máło mu ná ieden raz wżytki roczné łnopy *Sat* A4v/11, w ieden wieniec wiá *EpRadz* A2v/24, Iednego do Toropcá *Źez* B3/31. *I*: Ale zdał fye być iednym páńftwá vczefnikiem *Prop* 6/12. *f G*: ludzi iednéy wiáry *Prop* 16/11. *L*: W iednéy ręce/ á w drugięy *Prop* 13/12. *n D*: Po iednemu (!) pozbiéral *Zg* A3/2. *L*: w iednym Práwie siédząc *Zg* A2/21. *Cf* NIEJEDEN.
- JEDEN (4) *pron – sg m N*: Ieden ciérpieć nie vmiał *Zg* A2v/20, Ale fię tam ożywa ieden między wami *Sat* A3/10, Ze by ieden drugiego łnadnie mógl ratowác *Sat* C2/2, Ták tám ieden drugiemu w wołzfcze vkázował *Źez* A2v/13.
- JEDNAK (4) *cn* – Iednak *Sat* A3/15, *Sat* Cv/5, iednak *Sat* B3/18, *Sat* C2v/7.
- JEDNAKO (2) *av* – Tak ilz małé/ i wielkie iednako frałue *Sat* B2/2, Bo niewłzitkich iednako uznalż przeciw fobie *Sat* C3/5.
- JEDNO (2) *cn* – Iedno iuż nie wżitkiego *Sat* B3v/10, iedno że równęgo *Zg* A2v/19.
- JEDNO, JENO (6 + 3 = 9) *pt* – Gani rzád ... iedno iz (!) nie łae *Sat* Av/16, Niemálz dziś w Polfcze iedno kupcy/ a rataie *Sat* A2/19, Niełfużić poki wemnie dułza iedno iemo *Sat* Bv/6, nic inłzego/ ... iedno *Sat* B3v/3, Bydło wıęcey niełzuka iedno aby tiło *Sat* B4/17, ztąd iedno dwie mili *Źez* B3v/3, Ieno tám/ gdzie *Prop* 15/18, włzifcy wıecie/ niłkad ieno znieba *Sat* B2v/4, A siłá co innęgo/ ieno gdzie ich siłá (!)? *Prop* 15/26.
- JEDNOCZYĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Iágełło Litwę iednoczy z Polaki *Prop* 9/15.
- JEDNOŚĆ (2) *sb f – sg A*: Iákobyś przywódl w iedność dwa wielkie (!) narody *Prop* 14/23. *L*: w zgodzie á w iedności (*r*) *Zg* A2/10.
- JELCOW (1) *n-loc m – sg A*: Ielców budowny do czyftá łpalono *Źez* B2v/15.
- JELEŃ (1) *sb m – sg N*: Pirzchnie iáko przed wilkiem ieleń wiatronogi *Sat* Cv/11.
- JENEWA (1) *n-loc f – sg L*: w Genewie u fari *Sat* Bv/12.
- JENO *cf* JEDNO.
- JESLI (23) *cn* – Iełli niebędzie pewny *Sat* A4/24, nożmi kłóli/ Iełli niechciał *Sat* B2/18, Iełli im ... weźmiecie *Sat* B3/17, Iełli ... iełli *Sat* C/15, Iełli nieprzijaćielá łwego (!) pożyć chcemy (!)

Prop 15/24, Iełliby go ... przyfzło *EpRadz* A4/8, Iełlibyś więc ... wiary nie dawał *żez* B4/29, iełli *Zg* A4/9, a iełli nieplecie *Sat* Av/17, A iełli ku pokoiu kiedi myłł fłłonili *Sat* A2v/11, A iełli złotem groźni fłładiom być chciecie *Sat* A4/25, *Lecz* iełli ti inaczey *Sat* B/19, A iełli mówić *Sat* B2v/3, Albo iełli wam barzies k myśli *Sat* B2v/21, Bo iełli co nowego fłłobie ulu-buią *Sat* B3v/7, Bo iełli przydzie ... rządzić *Sat* B4v/17, Iełli ... iełli *Sat* C/15, Bo iełli ia co mogę *Sat* C/23, A iełli ... Więc *Sat* C2/3, Co was iednak nie minie/ iełli *Sat* C2v/7, Co tak zięściłz/ iełli *Prop* 6/9, fłładiád budzå/ iełli gđzie ołpány *Prop* 12/19, Bo co wazy pąrgámin/ ... iełli niémałz (!) chęci? *Prop* 15/2.

JESLI (1) *pt* – *Lecz* niewiem iełli fłłobie wtim poradzi *Sat* Cv/6.

JEZIERZYSZCZE (1) *n-loc n* – *sg D*: Ieżierzyszczu/ Zawłóciu niemogł dąć obrony *żez* B/6.

JEZIORO (2) *sb n* – *sg A*: mijáiąc głębokie Ieżioro Łukoie *żez* Bv/1. *pl A*: Rżeki/ ieżiorá/ dwory/ miáftá przypomionę *żez* B/22.

JĘŹDŹAĆ (1) – *vb impf* – *praet 3 pl m pers*: gđzie przedtim ieżdżali (r) Cudzoziemcy *Sat* B3/13.

JĘZYK (1) *sb m* – *sg G*: ze wýftkich fłłtrón ięzyká doftáiąc *żez* B3/16.

JUTRO (1) *av* – iakoby iutro znowu wfiadać mieli *Sat* A2v/13.

JUŹ, JUŹE (42 + 2 = 44) *pt* – Iuż *żez* B/3, Iuż fłłye był ... rufzył *żez* B/23, Iuż twoie namioty ... widác *żez* B/31, Ale iuż *Sat* Av/19, Nieiuż fłłwoich żołnierskich zabaw odstąpili *Sat* A2v/12, iuż dawno *Sat* A3/2, To iuż rotmistrz/ co fuka *Sat* A3/7, Ba nędzać to/ kiedi iuż niedoftawa komu *Sat* A4v/5, To iuż pewna przimowka *Sat* A4v/24, A boday drugi iuż miał i kielichy fłłpełna *Sat* B/13, A iuż tenże poftępek *Sat* B2v/20, Vczńńciefz iuż i Statut *Sat* B2v/22, iuż nie wfztkiego *Sat* B3v/10, iuż zopieki ... wypuściłz *Sat* B3v/22, A iuż teraz *Sat* Cv/15, Te-raz iuż niech tak idzie *Sat* C2v/9, á iuż znáczné były *żez* A2v/4, Niefłłchodzi tu ná fercu iuż áni ná fíle *żez* A2v/8, Y iuż było *żez* A2v/15, iuż był zabít/ iuż był *żez* A2v/17, 17, A to iuż wrózká byłá *żez* A3/14, A ogień iuż ogárnał *żez* A3v/26, Tyránnowi iáko iuż ná śmierć fłłka-zánému *żez* A4/16, ále iuż zá poczátki témi *żez* A4/25, że iuż małz *żez* A4/27, Turówla iuż nie iego *żez* A4v/10, á iuż ná odpráwie *żez* Bv/17, iuż tám niedołężny *żez* Bv/22, Stráćilić iuż y ferce *żez* Bv/25, ná brák iuż tráćicie *żez* B2/5, iuż ściagnęły roty *żez* B2/15, Rzewłki to tu iuż powiát *żez* B2/21, Y iuż był tylko w nogách náđzieię położył *żez* B2v/12, Aczci iuż ... wálzē ieft oboie *EpRadz* A3v/28, A iuż więc fyn kfiáżęcy vpadł ná koláná *Prop* 7/15, Y iuż Gdánfk niedobyty *Prop* 8/6, Tu iuż burdá z Krzyżaki *Prop* 8/21, Tátary Witult iuż hámuie *Prop* 9/24, Tu iuż záfię Krzyżacy *Prop* 10/9, Niemcy iuż wfłáli *Prop* 11/14, A niechay iuż *Prop* 15/5, Iużechmy ... wýfłzi/ Iużechmy ... przyfłzi *żez* B2/19, 20.

JUŹE *cf* JUŹ.

K *cf* KU.

KABAT (1) *sb m* – *sg G*: Od kabata fłłto złotich *Sat* A4v/20.

KADZIDŁO (1) *sb n* – *sg I*: Boga błagamy kadzidłem ubogim *Sat* Av/8.

KAMIEN (1) *sb m* a. KAMIENIE *n* – *sg. I*: zaponá ... drogim kámieniem fłłádzoná *żez* A3/12.

KARASZEWICE (1) *n-loc pl t* – *G*: Nie mináłē Záklinia/ áni Kárászewice (r) *żez* B4/7.

KARCZ (1) *sb m* – *sg A*: Kopaycie wy karcz przedfię *Sat* A4/9.

KARWAT (1) *n-ethn m* – *pl N*: Więc ... Y Kárwaći waleczni *Prop* 13/5.

KATARZYNA (1) *n-ethn m* – *pl N*: Nadobna Kátáryzná/ Xiáżęćia (!) zácńęgo/ Y oycá Woiewody Corá Kiiowfłłkiego *EpRadz* A2v/19.

KAZAĆ (8) *vb impf i pf* – *inf*: Iełli fłłye fłłami kázác *Zg* A3v/8. *praes 1 sg*: a ia káżę o cnocie *Sat* C2v/4. *2 pl*: Wy káżećie/ wyprawćiełz ná Podole Mnichy *Zg* A3v/18. *3 pl*: Więc teraz włzytcy káżå/ á zaden nie fłłucha *Zg* A3v/9, A cóż kiedi źle káżå? *Zg* A3v/19, I niewiem iáko káżå w Genewie u fari *Sat* Bv/12, gdi káżå (!) wynofić fię z domu *Sat* A4v/6. *praet 2 sg m*: Kazałē pod nię ciągnąć *żez* Bv/17.

- KAZANIE (1) *sb n – pl A*: nádłóżyć Kazánia Báśniámi Zg A3v/6.
- KAZNODZIEJA (1) *sb m – pl N*: Nie bylic Káznodzieie áni Doktorowie Zg B/11.
- KAŻDY (19) *pron – sg m N*: Káždy Zg B/5, Káždy swą porze/ káždy swoie ma ná pieczy Zg A2/15, 15, Káždyc w té słowá ... winfzował *řez* A2v/6, Ná swym káždy przeftawa Zg B/13, tám swé káždy tráci Zg B/16, káždy człowiek *Prop* 16/1, kaźdi na Seym rułzi *Sat* B2v/15. *G*: będę rad słuchał każdego (*r*) *Sat* B2v/26, z poštěpku káždego *řez* B4/22. *D*: wolno będzie każdemu wotować *Sat* B2v/24, zátym káždému (*r*) ... dáry dawał *řez* A3/5. *A*: Nakaźdi rok pływaiąc *Sat* A3/26, Ná káždy dzień *řez* B/11. *L*: dofyc czynił w káždym swym vrzędzie *řez* A3v/9. *f N*: Kaźda rzeczpópolita *Sat* B3v/5. *G*: z káždéy łtrony (!) Zg B/2, y chęć káždéy roty *řez* B4/28. *A*: kaźdą przestrogę ... przyjmuy *Sat* B4v/25. *L*: Niech wie o káždéy łprawie *Sat* B4v/16.
- KĄT (3) *sb m – sg G*: do káta się tuli *Sat* B2/12. *L*: A łtrzygą w kácie mole Zg A3v/4. *pl N*: y Mołkiełkie káty (*r do* Inflanty) *řez* A3v/18.
- KĘDY (6) *av – A* kędy fye to rodzi Zg A4/16, Bárziéyci kędy indziéy rzeczy więc záchodzą Zg B/21, kędy Mikuliná Cérkiew łtoi *řez* B3/9, potym kędy była *řez* B4/5, gdi was popra/ kędi się łkrijecie *Sat* A4/13, bo kędi (*r*) Sprawedliwołć przedayna *Sat* C/18.
- KIEDY (4) *av – pychę chcąc kiedy włkrómić řez* A3v/1, A zápláćilż wzdám kiedy onę krew *řez* A4/9, A iefli ku pokoiu kiedi mył łkonili *Sat* A2v/11, Ze bymi się to kiedi mogło przidać potim *Sat* C2v/2. *Cf* KIEDYKOLWIEK.
- KIEDY (35) *cn – Kiedy* Zg A4v/4, *řez* A2/13, Kiedy przyydzie Zg A2v/9, Kiedy fye wy Zg A3v/16, Kiedy óciec y mátká *EpRadz* A3v/30, Kiedy w przekłéctwie *EpRadz* A3v/32, Kiedy y Sokół opadł *řez* B2/5, Kiedys łzedł *řez* B2/32, A cóż kiedy źle każa? Zg A3v/19, Tám kiedys y ty łtánał *řez* A2v/21, kiedys przełózony Woysku ... woiował *řez* A3/18, Czyli temu dawny čás/ kiedy łzczęściu fwemu (!) ... wfáiac *řez* A3/21, Ale kiedy przyydzie *řez* Bv/22, Potym kiedy fye wfzyłtki *řez* B2/15, Názáiutrz kiedy łróńce z morzá wychadzało *řez* B4/17, kiedy żeláznym ferdakiem odziány *EpRadz* A2v/1, kiedy Bogów chce zágrzać *EpRadz* A2v/25, Y kiedy nád Kropiná (!) *EpRadz* A3v/5, á kiedy król potym Rułzył fye *Prop* 14/9, Kiedi obrok woźnice ... bierzą *Sat* A3/4, kiedi wobiazd Kijowa *Sat* A3/18, Kiedi nioł Ariadnę *Sat* Bv/21, Kiedi o namnieylzą rzecz kaźdi na Seym rułzi *Sat* B2v/15, Kiedi miał wfwey opiece *Sat* B3v/12, Kiedi dobrzi fą w wadze *Sat* C/8, Kiedi będziefz miał nazad wędrować ku lasu *Sat* C31/3, kiedi iuż niedoftawa komu *Sat* A4v/5, Zije (!) on kiedi zaliędzie *Sat* A4v/12, A kiedi się wyłtrichnie *Sat* A4v/21, kiedi łłow pańłkich łluchali? *Sat* B/26, Ale kiedi się łludzi łkrzétnych namnożyło *Sat* B2v/13, kiedi wy mówić pocźniecie *Sat* B3/3, Bo kiedi się było bić *Sat* B3/8, kiedi Greczin zbroyny *Sat* Cv/7, Przeftaway kiedi woda może być ku chlebu *Sat* Cv/22.
- KIEDYKOLWIEK (1) *av – A* kiedi kolwiek morze nazbyt cicho łtoi *Sat* A4/3.
- KIELICH (1) *sb m – pl A*: A boday drugi iuż miał i kielichy łpełna *Sat* B/13.
- KIELNIA (1) *sb f – sg N*: broń nieuchroniona W iednéy ręce/ á w drugiéy kielnia wgládzona *Prop* 13/12.
- KIEREPEĆ (1) *n-loc f – sg A*: Kierepeć wywrócił ... wśi w popiół obrócił *řez* A3v/19.
- KIJOW (1) *n-loc m – sg G*: Kiedi wobiazd Kijowa łiedm mil powiadano *Sat* A3/18.
- KIJOWSKI (1) *ai – sg m G*: Y oycá Woiewody Corá Kiiowskiego (*r*) *EpRadz* A2v/20.
- KILKA (5) *pron – A subs*: kilká dni *řez* B3/15, woylko kilká dni ciągnęło *řez* B3v/13. *m pers*: kilku w zagoniéch Tátarów poimáli *řez* B2v/27. *L*: W kilku łlat Tatarowie pięć kroć was wybrali *Sat* A3v/9, Od Stárice w kilku mil *řez* B2v/17. *Cf* KILKASET.
- KILKASET (1) *pron – A subst*: wśi kilká łet w popiół obrócono *řez* B2v/16. *Cf* KILKA.
- KLASZTOR (1) *sb m – sg A*: sg A: Kto dziś zamek záłóži? kto kłasztor zbuduie? *Sat* B/7.
- KŁĘCZEC (1) *vb impf – praes 3 sg*: Olbrycht kłeczy w książęcym vbierze *Prop* 11/15.
- KŁĘSKA (1) *sb f – sg A*: y tak przećię kłęskę wzięli *Prop* 10/20.

- KLUBA (1) *sb f – sg A*: Toby trzebá náprawić/ y przywieść w fwą klubę (r) *Zg B/3*.
- KLUCZ (1) *sb m – sg L*: Zdróy możny bije/ który także Witułtowym Kluczem po dziś dzień zowá *Źez B3/29*.
- KŁAŚĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Bifikup nie dobréy myśli/ bo infułę kładzie (r) *Prop 11/9*. *praet 3 pl m pers*: Bo miałto złotá ... Srebro (!) kładli *Prop 10/16*. *impers praet*: Y korzyść z nieprzyjaciół pobitych kładziono (r) *Źez A2v/20*.
- KŁOĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Obrus przed nim rzezali/ talerz nożmi kłoli/ (r) Ieśli niechciał uftąpić *Sat B2/17*. *Cf KOLACY*.
- KŁOPOT (1) *sb m – sg L*: Iełliby go w nędzy wieść przyzło y w kłopocie? (r) *EpRadz A4/8*.
- KŁUSAC (1) *vb impf – imp 2 sg*: A ti za nim ubogi Ziemiańninie kłufzi (r) *Sat B2v/16*.
- KMIECY (1) *ai – sg f N*: Kmieca to rzecz na on czas patrzeć roley była *Sat A2v/5*.
- KMITA (1) *n pers m – sg N*: Náziutrz Filón Kmitá ná pośilek tobie ... przyzedł *Źez Bv/10*.
- KNIAŻ (4) *sb m – sg N*: Tám Kniáz Połocko stracił *Źez A4v/7*, łam Kniáz ... Z woyskiem swoim wlewał *Źez B2v/6*. *A*: Kniáziá Fiedorá ... Do Moskwy wyłał *Źez B2v/9*, Y Woiewodę tegóz woyská zącząpili Kniáziá Obolińského *Źez B3v/21*.
- KNIEJA (1) *sb f – sg G*: Wynidź y ty z łwéy knieie leśny zubrze frogi *Źez A4/5*.
- KNOWAĆ (1) *vb impf – inf*: niłzli co poczniefz knować wglowie fwoiey *Sat B4/7*.
- KOCHAĆ SIĘ (1) *vb impf – imp 2 sg*: Wprzijiacielu fię kochay *Sat B4v/25*.
- KOLANO (1) *sb n – pl A*: łyn książęcy wpađł ná koláná (r) *Prop 7/15*.
- KOLACY (1) *part praes act – pl I m*: Łás gęłty zá nimi Drzew wyłokich á wżyfłtko z wierzchy kolącimi (r) *Źez A4/4*.
- KOLWIEK *cf GDZIEKOLWIEK, JAKOKOLWIEK, KIEDYKOLWIEK, KTOKOLWIEK, KTORYKOLWIEK*.
- KOLNIERZ (1) *sb m – sg L*: Po kolnierzu go poznafz/ bo blan (!) futra bierze *Sat A4v/22*.
- KOŁO (2) *sb n – sg A*: á w koło (r) Spráwiony załtęp łtoi/ y rycérłtwá czoło *Prop 6/3*, ludzie popalili Zbozá wkoło włełákié *Źez B3v/5*.
- KOŁOMNA (2) *n-loc f – sg G*: Rułzywłzy łye z Koło- (r do sioło) mnéy położyłes woysko *Źez B3v/21–22*. *L*: woysko ... dopiéro w Kolomnéy (!) z tobá odpoczęło *Źez B3v/14*.
- KONIEC (13) *sb m – sg G*: Końca włwych oracyach nalełć niemożećie *Sat B3/4*, do końca *Zg A2v/4*, *Źez A4/26*, Imię twoie niezgafnie/ ani uzna końca (r) *Sat C2/23*. *D*: Ziednafz część niepodległá żadnému końcowi (r) *Prop 16/16*. *A*: Ná koniec *Zg B/1*, Na koniec *Sat A3v/19*, *Bv/25*, *B3/21*, *B4/10*, *C3/8*, naprzód iáko ... Potym iáko ... A ná koniec *Prop 12/6*. *L*: Ná końcu Olbrycht kłęczy *Prop 11/15*.
- KONRAD (1) *n pers m – sg N*: A Konrad przeciwo nim Krzyżáki prowadził *Prop 8/3*.
- KONSTANTY *cf KONSTANTYN*.
- KONSTANTYN, KONSTANTY (1 + 1 = 2) *n pers m – sg N*: Xiążeł/ mówię/ Konłtántyn/ z Irzym Rádziwiłem *EpRadz A3/31*. *G*: Po śmierci Konłtántégo *EpRadz A3v/7*.
- KONSTYTUCJA (1) *sb f – pl I*: Bo fię on mało bawił Konłtitucyami (r) *Sat A3v/16*.
- KOŃ (24) *sb m – sg N*: Kotczy to nadzieźny koń/ a poczet zaś woły *Sat A3/5*. *G*: Konia prętko dołładać/ i dobrze im toczyć *Sat Cv/20*, Zbroie nigdi/ a konia pułcić fię niechcieli *Sat A2v/14*, Nie maiąc ani konia/ ani dobrej zbroie *Sat A4/15*. *A*: dáry dawał ... Tobie białonogi Kón Turecki *Źez A3/10*, Wśiáday ná łwóy dzielny koń *EpRadz A2v/11*, Kto náđ cię koniá łwego xtałtowniéy ośiędźie? *EpRadz A3/11*, Widzę orłá białégo/ koniá téyże sierci *Źez A4/1*. *I*: Alés (!) ty nie tylko zwykl dámo koniem toczyć *EpRadz A3/15*. *pl N*: twoie konie piły *Źez Bv/5*, A konie zártkonogie (!) ochotnie przyłkály *Źez B2/10*. *G*: Y koni niezrobionych łrádá niezłiczoné *Prop 12/16*, Moskwá leci z kóni (r) *Źez A2v/12*, We dwunaście łet koni *Źez Bv/30*, Trzy łtá koni Moskiewkich łzło *Źez B2v/26*, Potym człtéry łtá koni *Źez B3v/17*, Ci piętnáście łet

- koni Mołkwy porażili *Źez* B3v/19. *D*: Kiedi obrok woźnice na noc koniom bierz^ą *Sat* A3/4, odpoczał y koniom/ y łobie *Źez* Bv/9, puśćcie koniom wodze *Źez* B2/7, Wieczór w Zaborzu konie w Szczybutym napoiu (!) *Źez* B3v/2. *L*: Ták Pholus/ ták Eurytus ná koniech śiádáli *EpRadz* A3/13, widząc ná koniech (*r*) Tuż zá łobą pogonią *Źez* B2v/28, Aleś ná dziólnych koniech pod zamkiem hárcował *Źez* B4/10.
- KOPAC (3) *vb impf – praes 3 sg*: koń ... Nogámi ziemię kopa *EpRadz* A2v/14. *praet 2 pl m pers*: Aleście ie ... tu w Polfcze kopali (*r*) *Sat* A2/8. *imp 2 pl*: Kopaycie wy karcz *Sat* A4/9.
- KOPIJA (2) *sb f – sg I*: Albo z kopiąá ráźná do pierscienia łkoczyć *EpRadz* A3/16. *pl A*: Strzelbę ná łye łkładáiąc/ y kopije łomné *Prop* 9/20.
- KORD (1) *sb m – sg G*: Powiedz mi w ktori łpofob korda pomykali Starzi Polacy *Sat* B/25.
- KORONA (7) *sb f – sg N*: Tym łpofobem Węgierłka Koroná zniłczczáá *Zg* A3/3. *G*: Skárby Korony *Zg* A4v/10, Byście potym Korony nie przywiedli w zgubę *Zg* B/4. *D*: Pátrzayze tu Pruffaków/ iáko ... koronie łolduiá (!) *Prop* 10/26. *L*: y w złotéy koronie/ (*r*) Siadł pomázániec boży *Prop* 5/19. *pl A*: Które ná głowách łwóich (!) Xiążęcé korony/ (*r*) Y Królewskie nošily *EpRadz* A3/6, Które ná głowiech łwoich Książęcé korony (*r*) Y Królówłkie nošily *Źez* A4v/20.
- KORONNY (4) *ai – sg m N*: Z obu łtron zacny Senat koronny *Prop* 6/3. *V*: Zacny Koronny Hetmánie *Prop* 5/3. *f D*: Ku połsudze Koronnéy *Zg* A4v/17. *n G*: Nie łzkódź áni łmniéyłzay dobrá Koronného (*r*) *Zg* B/14.
- KORONOWO (1) *n-loc n – sg I*: á pod Koronowem *Prop* 10/1.
- KORZEŃ (1) *sb m – sg G*: tego korzenia złégo nie wyrwiećie *Zg* A3/14.
- KORZYŚĆ (3) *sb f – sg A*: Do nas zmierza po korziłć/ a nielada iáká Korziłć *Sat* Cv/3, 4, korzyść z nieprzyiaćiół pobitych łkładziono *Źez* A2v/20.
- KOSA (1) *sb f – pl A*: Száble ná krzywé kofy/ y ná śierpy dano *Prop* 6/18.
- KOSIANY (1) *n-loc pl t – N*: Turówł iuż nie iego/ Niełzczérdá/ Košiány (*r*) *Źez* A4v/10.
- KOSMATY (2) *ai – pl A subst*: Kofmáté capy pášie/ y wielkie (!) czabány *Prop* 12/20, choć mam ná łbie rogi ... i kofmate nogi *Sat* A2/5..
- KOSZ (3) *sb m – sg G*: do kofzá wróćili *Źez* B4/3. *L*: ná kofzu zołtálá *Zg* A4v/12. *pl A*: Więc kofze plełć/ a knim łię łzańcować *Sat* C2/4.
- KOSZT (2) *sb m – sg A*: Ktori kofzt oni mieli *Sat* A2v/16, wáźcie doma taki kofzt ná dzieci *Sat* B3/21.
- KOSZTOWNY (3) *ai – sg f A*: Czálżę ... Kofztowná/ odléwáná *Źez* A3/9, w kofztowná łzátę łwiétná łię vbráá *EpRadz* A2v/17. *pl I f*: Kofztownémi fárbámi wšytek máłowány *Prop* 7/20.
- KOŚCIOŁ (4) *sb m – sg N*: Kościół to muśi łáđzić *Zg* A3v/21. *G*: Tárzáiąc łwiéťá Zgóđé Kościółá Páńłkiégo *Zg* A4/4. *pl D*: Kiedy łwé máięťnośći Kościółom dawáli *Zg* A4v/4. *L*: iłz ná kofciełech złote były dachy *Sat* A3/19.
- KOTCZY (1) *sb m – sg N*: Koczti to nadzieźny koń/ a poczet záś woły *Sat* A3/5.
- KOWANY (1) *part praet pass pf – sg f A*: weźmi téż odemnie, Nie zbroię kowáná *Prop* 5/10.
- KOZAK (4) *n-ethn m – pl N*: tám Kozacy trwáli *Źez* B2/27, Twój Kozacy *Źez* B3/2, Litewłfcy Tátárowie: y Kozacy śmieli *Źez* B3/19. *G*: Diaká ... Czuyłch Kozaków pręđka ręká zálápiłá *Źez* B3v/16.
- KRAJ (5) *sb m – sg N*: Którégo kray południ niémiał zdołáć mocy *Prop* 13/26, kray Mołkiewski niłzczáá *Źez* B3/6. *A*: Kray Mołkiewłki woiował *Źez* A3/20. *pl N*: Prułkie (!) kráie łtrapioné vłtáwicznym boiem *Prop* 6/15. *A*: Ná koniec ... łzedłem wty kraie (*r*) *Sat* Bv/25.
- KRASNY (1) *ai – pl N subst*: Krasné páđly ściány *Źez* A4v/9.
- KRAŚĆ (1) *vb impf – imp 3 sg*: niech kradnie (*r*) *Sat* B2/9.
- KREDENC (1) *sb m – pl A*: I oycowłkie Kredence u łidow łchowacie *Sat* A4v/4.
- KREDENCOWAĆ (2) *vb impf – inf*: ołfrá łzábłá kredencować iemu *Źez* A3v/16. *part praes act*: Kredenciáć Królówi *Źez* A3v/11.

KRES (1) *sb m – sg G*: Krefu zamierzonego pewnie nieodwlecę *Sat* C2/12.

KREW (4) *sb f – sg G*: mieli Potrzebę nie beze krwię *Żez* B3/21. *A*: A ząpląćfz ... onę krew niewin-
ną/ Którąś ty (!) przelał *Żez* A4/9. *I*: nápoilo krwią fwą polá płoné *EpRadz* A3v/6. *V*: A ty (!)
oycze/ y mátko/ zacna krwi oboie *EpRadz* A3v/25.

KROCIC (1) *vb impf – inf*: Którym hárdé chciał krócić *Żez* A4/21.

-KROĆ *cf* DWAKROĆ, PIĘCKROĆ.

KROL (37) *sb m – sg N*: Król potężny Antyochus *Zg* A2v/16, Iuż fye był Król ku Płkówu (!) rużył
Żez B/23, Król wojnę gotował *Prop* 8/13, Król Duńki z królem Polłkim *Prop* 10/11, 11, Król
miał Połocká dobywać *Żez* A3v/13, Król przed sobą był połał *Żez* A4/31, Aby Krol wżitki
wałze uznawał nierządy *Sat* B2v/8, król dwa mieczá od Niemców przyjmuie *Prop* 9/23, król
wziem Mągrábtwo woiiue *Prop* 8/17, Infzy król/ infzé czáfy *Prop* 9/3, król potym Rużył
fye z máieftatu *Prop* 14/9, Ná nim krol (!) siedział *Prop* 9/12. *G*: przełożony Woyfku Królá
wielkiego *Żez* A3/19, Mężniész z Królá Polłkiego huffy poštěpowáł *Żez* A4/17, Ogniem Królá
Polłkiego wżyfłkié wygorzáły (!) *Żez* B/4, A od królá chorągiew rozpuczoná bierze *Prop*
11/16, Wziął ná ten čás/ od królá *Prop* 14/2. *D*: Kredencuiąc Królowi *Żez* A3v/11, Y Kró-
lowi wielkiému czółem vderzáli *Żez* B4/24, richley wezmá/ nifz dadzą Krolowi (*r*) *Sat* B/11,
królowi podáią *Prop* 11/3, czółem bije Polłkiemu królowi (*r*) *Prop* 11/8. *A*: Podáł nam Królá
z Węgier *Żez* A3v/3, żwierżyną Królá obfýłáiąc *Żez* B/11. *I*: A ci oto záś z królem znowu fye
iednáią *Prop* 9/9, Krzyżacy z królem fye iednáią *Prop* 10/9, z królem Polłkim *Prop* 10/11.
V: Królu zacny *Prop* 16/10, ó (!) Królu *Żez* B4/29, Aleś ty/ wielki królu *Prop* 14/21, Ku
czemu dróga tobie/ królu/ tym łatwiéyfza *Prop* 15/15. *pl N*: Krolowie infzich rzeczi wżech
obftość máią *Sat* C/1, Zacni królowie Polłcy *Prop* 6/26, Okázáły fye ná nim rozliczné narody/
Króle/ woyfká/ hetmáni *Prop* 7/26. *G*: Z táłki cnych królów Polłkich *Prop* 6/7. *D*: Dáli w moc
dwimá królóm rádzić o pokoiu *Prop* 9/4. *A*: wżyfłki lekce Króle Krześcijáńłkie Vwážáiąc
przy łobie/ tákże y Poháńłłkie *Żez* A3/23.

KROLESTWO (2) *sb n – sg A*: zacné Królestwo márníe fpuštofzyli *Zg* A2v/14. *pl G*: Timże ...
fpofobem kroleftw oftrzegáią *Sat* A2v/24.

KROLEWIC (2) *sb m – sg N*: Królewic Mácedónłki *Zg* A2v/12. *D*: Zonę królewicowi z Litwy téż
niešiono *Prop* 8/15.

KROLEWSKI (2) *ai – pl A subst*: ná głowách fwoich (!) Xiążęcé korony/ Y Królewskie nošily
EpRadz A3/7, ná głowíech fwoich Książęcé korony Y Królewskie nošily *Żez* A4v/21.

KRONIKARZ (1) *sb m – sg A*: gdzie wziął tego Krónikárzá (*r*) *Żez* A3/28.

KROPIWNA (1) *n-loc f – sg I*: Y kiedy nád Kropiná (!) woyfko ... nápoilo krwią fwą polá płoné
EpRadz A3v/5.

KROTKI (4) *ai – sg m A*: w krótki čás odmiáná *Żez* A3v/4. *L*: fpałił w krótkim czášie (!) *Zg* A3/7,
w czášie krotkiem (*r*) *Żez* B2v/24. *f N*: Ztakimi bych ía wolał przeltawać: to krotka (*r*) *Sat*
Bv/10.

KROTOCHWILA (2) *sb f – sg G*: rycérłkiéy vżył krotochwile (*r*) *Żez* B4/12. *pl A*: czuiąc páńłłkie
krotochwile (*r*) *EpRadz* A2v/12.

KRUK (1) *sb m – sg N*: Dżiw ná śwíecie kruk biały *Żez* A4/11.

KRUŻ (1) *sb m – sg I*: Rozciąglá Wifłá leie krużem mármórowym *Prop* 11/21.

KRYĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: Szeremet/ krył fye práwie zgoła *Żez* A4v/4.

KRYSTYNA (1) *n-pers f – sg N*: A cna Kryftyná/ gárdłem/ cześć fwą odkupuie *Prop* 8/18.

KRZEST (1) *sb m – sg L*: Ale com raz obiecał na krzcie Panu fwemu *Sat* Bv/5.

KRZESZOW (2) *n-loc m – sg G*: z Krzefzowá (*r*) *Żez* B4/13. *A*: fzedłéś ná Krzefzów *Żez* B4/13.

KRZEŚCIJANIN (1) *sb m – sg I*: Dobrim Krzefcijaninem nie tego ía zowé *Sat* B/21.

KRZEŚCIJAŃSKI (2) *ai – pl N subst*: Zbory Krześcijáńłłkie (*r*) *Zg* A2/12. *A m pers*: lekce Króle
Krześcijáńłłkie (*r*) Vwážáiąc *Żez* A3/23.

- KRZEŚCIJAŃSTWO (1) *sb n – sg L*: iáko w Krześciiiánftwie *EpRadz* A3v/9.
- KRZYWDA (2) *sb f – sg A*: O fwa krziwdę będzie chciał *Sat* Cv/8. *pl G*: Y krzywd swoich nád niemi ... sye pomścili *Prop* 7/2.
- KRZYWO (1) *av – co w téy mierze profto á co krzywo (r) Zg* A3v/22.
- KRZYWY (3) *ai – sg m N*: gdzie práwy gdzie krzywy *Zg* A4/12, uznać kto krzywy (r) *Sat* B2v/18, *pl A subst*: Száble ná krzywé kofy/ y ná šíerpy dano *Prop* 6/18.
- KRZYŻAK (18) *sb m – sg N*: A Krzyżak czołem bije *Prop* 11/8. *pl N*: á temu Krzyżacy (r) Ná ráunek bieżeli *Prop* 8/7, Ztąd Krzyżacy *Prop* 9/21, Tu iuż zásię Krzyżacy ... fye iednáia *Prop* 10/9, Krzyżacy ... kulfzá *Prop* 11/5, A Krzyżacy ... fye chronią *Prop* 11/12. *D*: dáli Krzyżakō po głowie *Zg* B/12, Krzyżakom dziękuie *Prop* 8/24, Krzyżakom kwóli *Prop* 10/5, fczęścić Krzyżakom ... nieflużyło *Prop* 10/14. *A*: Krzyżaki prowadził *Prop* 8/3, Pápięż (!)... Krzyżaki winuie *Prop* 9/8, A wynawfzy Krzyżaki *Prop* 10/26. *I*: A z Krzyżaki fpifował *Prop* 8/14, burdá z Krzyżaki *Prop* 8/21, przestawá z Krzyżaki (r) *Prop* 8/25, rokuie z Krzyżaki (r) *Prop* 9/16, z Krzyżaki czuiefz *Prop* 10/22.
- KSIĄDZ (1) *sb m – sg D*: Xiędzu Plebanowi *Sat* B/12.
- KSIĄŻĘ (7) *sb m a. n – sg N*: Xiążę/ mówię/ Konftantyn *EpRadz* A3/31. *G*: Xiążęcia (!) zacného ... Corá *EpRadz* A2v/19. *pl G*: Zoftrófkich Książát *žez* B4v/3, zacnych książát plemię *Prop* 6/5, Od pogránícznych książát *Prop* 7/5. *D*: I bogatim Xiążetóm (!) *Sat* A3/16. *A*: niezgodné Książetá/ (r) Po iednemu (!) pozbierał *Zg* A3/1.
- KSIĄŻĘCY (4) *ai – sg m N*: fyn książęcy vpadł *Prop* 7/15. *L*: w książęcym vbierze *Prop* 11/15. *pl A subst*: ná głowách fwoích (!) Xiążęce korony/ Y Królewłkie nošily *EpRadz* A3/6, ná głowích fwoich Książęcé korony Y Królewłkie (!) nošily *žez* A4v/20.
- KSIĘSTWO (2) *sb n – sg G*: Xięftwá Litewłkiego *EpRadz* A3/24, Księftwá Litewłkiego *žez* A4v/28.
- KSIĘŻNA (1) *sb f – sg N*: A Wolhá rzék północnych można Księżná bieży *žez* B2v/4.
- KSTAŁT, KSZTAŁT (2 + 1 = 3) *sb m – sg I*: ktorim xtałtē *Sat* C2/1, bójcie tym xtałtem *EpRadz* A2v/3, Tym kłztałtem *Prop* 14/17.
- KSTAŁTOWNIE (1) *av – comp*: koniá fwego xtałtowniēy ośiędzie? *EpRadz* A3/11.
- KSZTAŁT cf KSTAŁT.
- KTO (35) *pron – N*: Kto ... založi? kto ... zbuduie? Kto ... pufci *Sat* B/7, 7, 8, Kto tak żelazney głowy *Sat* B2v/17, Kto nád cię ... Kto piękniēy *EpRadz* A3/11, 12, Kto hardy *EpRadz* A3/28, *žez* A4v/32, Kto ... Káždyć *žez* A2v/5, kto *Sat* A2/18, 20, A2v/9, B/23, B2v/18, 25, C/13, *Prop* 13/24, Da kto *Sat* A4v/15, niech iawnie kto zbija *Sat* B2/19, iako fię kto będzie miał *Sat* C3/4, ktoć wdzięczē będzie/ najdzielz ktoć nálaie *Sat* C3/6, 6, kto chodži *EpRadz* A3v/32, Iáko fye kto popifał *žez* A3/6, A kto by oczy podał *Omen* A3v/11. *G*: fzyrfze niłz u kogo *Sat* A4v/19, Kogos (!) fobie nie viał? kogoś niezhołdował? *EpRadz* A3/27, 27, Kogoś fobie nie viał? kogoś nie zhołdował? *žez* A4v/31. *D*: komu wtim folguia *Sat* A4/2, niedoftawa komu *Sat* A4v/5, rzadko komu fczęśliwie fię wodži *EpRadz* A3v/31, Mołkiewłki komu grożác *žez* A3v/5. *L*: Ale ia co wkim ganię *Sat* B3/9.
- KTOKOLWIEK (1) *pron – N*: Wabiác/ ktobykolwiek śmiał/ á vfał fwēy síle *žez* B4/11.
- KTORY (91) *pron – sg m N*: Który *Zg* A3/5, *Prop* 6/6, 10/24, *EpRadz* A2v/12, A4/11, który *Zg* A3v/21, *EpRadz* A2/17, *žez* A3/29, B3/23, B4/25, B4v/6, Ktori *Sat* C23/21, ktori *Sat* A4v/9, (r) B4/13. *G*: Którégo *Prop* 13/26, którégó *Zg* A2v/15, *Prop* 15/14, ktorego *Sat* B4/19. *D*: Którému *žez* A3v/31. *A*: który *žez* B/7, B3/28, Ktori *Sat* A2v/16, w ktori *Sat* B/25, Którégo *Prop* 9/2, *EpRadz* A2v/32, *žez* A4v/14. *I*: Którym *žez* A4/21, którym *žez* A3v/2, ktorim *Sat* C2/1. *L*: Na którym *Zg* A3/15. *f N*: Która *Prop* 13/23, która *Zg* A2/2, Która *Sat* Av/12, ktora *Sat* B2/1, B4v/1, 16. *G*: którēy *žez* B2/25, B3/2, Ktorey *Sat* B2/5, ktorey *Sat* B3/11, B3v/6, Ku którēy *Prop* 15/16. *A*: Którą *Prop* 11/20, *žez* A4/10, którą *Zg* A4v/11, *Prop* 15/12,

żez B/21, Przez którą żez A4/28. I: którą świecić mieli Zg A3/19. L: Na ktorey Sat A4/19, w której żez Bv/8. n N: Które Zg A2/8. G: ktore Sat G/4. A: które Prop 10/15. I: którym Zg A3v/11. pl N m pers: Ktorzy Prop 7/3, 15/21, żez B2/6, B4/4, którzy Zg A4/7, Prop 8/21, 13/15, A którzy Zg A4v/16, Ktorzi Sat B2/16, B4/24, ktorzi Sat B3/14. m an: którzy z wilki maia Prop 7/9. subst: Które żez A4v/20, B2/23, Które EpRadz A3/6, które Prop 14/13, żez B/17, Ktore Sat A3/6. G: Których Zg A2v/2, których Prop 5/16, 6/10, 13/2, EpRadz A2v/7, 30, A3v/15, żez A4v/12, B3/12. D: którym EpRadz A2v/8, żez A4/6, Ktorim Sat B/10, B2v/14. A subst: namioty/ Któreś (!) stawił żez B2/17, Té mieśca/ które zaśięść EpRadz A3v/23, Przez które żez Bv/2, ktore Sat B3/25. f I: Nad ktorimi Sat B4v/13.

KTORYKOLWIEK (1) *pron* – *pl N m pers*: którzykolwiek wnieśli co nowego Zg A4/3.

KTOŻ (1) *pron* – *N*: Któż wie żez A3/28.

KU, K (23+12=35) *praep* – *cum D*: Ku pośludze Zg A4v/17, Ku pułnocy Prop 12/8, Ku czemu Prop 15/15, ku zgodzie Zg A4/6, ku pokoiu Sat A2v/11, ku trudniejszy czałom Sat Cv/16, ku chlebu Sat Cv/22, ku cnoce Sat C2/25, wędrować ku lafu Sat C3/3, ku tobie Sat C3/4, ku boiowi Prop 5/5, ku zwadzie ... ku pokoiowi Prop 6/22, 22, A ku fwemu (!) Prop 14/18, ku zachowaniu Prop 16/7, ku Plkówu (!) żez B/23, ku Wielizu żez B/27, ku niebu żez Bv/4, ku boiowi żez Bv/27, ku Chelmu żez B2v/19, ku Gdańkiemu ... ku morzu żez B3/13, 14, ku Toropcu żez B3v/1, K czemuż przyzło? Sat A3v/5, K Hetmańftwu żez A4v/28, Ktobie przyzli żez B2/30, ktemu przyzło Sat Bv/17, k myśli Sat B2v/21, ftworzył krozney sprawie Sat B4/16, knim Sat C2/4, ktemu Prop 7/17, nie kmyśli Prop 9/5, Krzyżakom kwóli Prop 10/5, Tobie gwóli EpRadz A2/21, Rádziwłowi Cnému gwóli graycie EpRadz A2v/9.

KUCHNIA (1) *sb f* – *sg L*: A wkučni rožen długi Sat A3/2.

KULA (1) *sb f* – *sg I*: albo ftrzała álbo kulą w boku żez A4/8.

KUNASZOWKA (1) *n-loc f* – *sg G*: lzły ... Potym do Kunáfzówki żez B3v/7.

KUNIEJA (2) *n-loc f* – *sg N*: Kumeia (!) z téy ftrony żez B3v/11. I: Kumeia (!) żez B3v/9.

KUPA (2) *sb f* – *sg G*: w pośród wielkiéy kupy (r) Rycérłkiéy żez A2v/21, do kupy Prop 11/1.

KUPIEC (1) *sb m* – *pl N*: iedno kupcy Sat A2/19.

KURCZE (1) *sb n* – *pl A*: Po iednemu (!) pozbiérał/ iákoby Kurczetá (r) Zg A3/2.

KURZYĆ (1) *vb impf* – *praet 2 sg m*: w nos kurzył żez A3v/19.

KUSIĆ (1) *vb impf* – *praes 3 pl*: fwego (!) fczęścia kufzà (r) Prop 11/5.

KUTAS (1) *sb m* – *sg N*: Kón Turecki ... Kutas v lzyie biały/ ná czéle zaponá żez A3/11.

KWAPIONY (1) *part praet pass pf* – *sg f A*: racz i ti moie tę kwapioną (r) Pracą za wdzięcze przijąc Sat Av/9.

KWIAT (2) *sb m* – *sg N*: kwiát chwalebnych dziewić (!) żez B4/8. I: Z pięknym kwiátem EpRadz A2v/24.

KWIATECZEK (1) *sb m* – *pl A*: Kwiateczki wonné fczypię EpRadz A2/22.

KWOCZKA (1) *sb f* – *pl N*: Wprzilbicach (!) kwoczki fiedzà Sat A3/3.

KWOLI *cf* K, WOLA.

LACH (1) *n-ethn m* – *sg N*: To Láxi/ zkąd Lách rzeczon Prop 13/1.

LAĆ (1) *vb impf* – *praes 3sg*: Rozciąglà Wiflá leie kruzem mármórowym Prop 11/21.

LADA (2) *pt* – *nielada iaką Korzifć* Sat Cv/3, Lada gdzie przy ialkini Sat C2v/1.

LAKS (1) *n-ethn pl* – *N*: To Láxi/ zkąd Lách rzeczon Prop 13/1.

LAS (13) *sb m* – *sg N*: Lás gęfty żez A4/3. D: wędrować ku lafu (r) Sat C3/3. A: zgori las wali Sat C/26. L: Niewlefiś tego nawykł: ba i owłzem wlefiś Sat B3v/9, 9, znać gościniec w leśie (r) Prop 13/20. pl N: A niebo chmurné huczyl/ y wzrufzoné láfy (r) Prop 14/6, A to moy dom był zawždy/ gdzie nagęftfze láfy (r) Sat A2/7. G: z gęftych láfów ... wyfzli żez B2/19. A: Palcie

- lafy *Sat* A4/11, pożegnafz/ i ty piękne lafy (*r*) *Sat* B3v/20. *I*: miefzkaia znami Miedzy lafy *Sat* Bv/14. *L*: po geftich lefiech rozftrzelali *Sat* Bv/24.
- LASKA (1) *sb f* – *sg A*: Iábłko złoté/ y złotą lalkę w ręku máiać *Prop* 5/21.
- LATAĆ (1) *vb impf* – *praes 3 sg*: Prędko y orzeł lata *Źez* 3/32.
- LATO (13) *sb n* – *sg L*: w tym Źedziwym lećie (*r*) *Źez* A3/1. *pl N*: Pierwéy dziélnóść dordzálá/ niŹli látá twoie *Źez* A2/26. *G*: Źiedm lat *Sat* A2v/7, W kilku lat *Sat* A3v/9, Źkoro dorofcieŹ lat *Sat* C2/9, zá lat dawnych *Prop* 7/21, Zá lat iefcze dawnieyfzych *EpRadz* A3/30. *A*: Nieogárnioné látá przetrwa *Prop* 15/10, A ktoby oczy podál iefcze w głébfzé látá (*r*) *Omen* A3v/11. *I*: A ia/ przed láty bylo *Prop* 7/12, zá láty *Prop* 13/25, zá láty *Prop* 12/9, przed lati *Sat* A2v/3.
- LECH (1) *n-pers m* – *sg G*: o Potomkowie Lechá Słowiéńłkiégo *Zg* A2/6.
- LECIEĆ (1) *vb impf* – *praes 3 sg*: Iáko ná obie Źronie Mołkwá leći z kóni *Źez* A2v/12.
- LECZ (14) *cn* – *Lecz Zg* A4v/5, *Sat* B/19, *Prop* 8/11, 11/6, *EpRadz* A4/1, *Źez* A3v/16, Nie zbro-ie ... *Lecz Proporzec Prop* 5/13, *lecz Prop* 9/7, *lecz mu drógi bronią Prop* 11/11, *Lecz Sat* A2v/23, B3v/14, Cv/6, C2/18, *lecz Sat* B3v/19.
- LEDWE (1) *av* – á około ciebie *Ledwé* Źlóńce znać bylo *Źez* B2v/20.
- LEDWE (1) *cn* – Bo *ledwe* Źię rozgołci *Sat* Cv/7.
- LEDWE (1) *pt* – Bo to *ledwe* cień zosał ozdoby przednieyfzey *Sat* A3/22.
- LEKCE (1) *av* – wfzyftki *lekce* Króle KrzeŹćijánłkié WwaŹaiąc przy Źobie *Źez* A3/23.
- LELIJA (1) *sb f* – *sg A*: álbo gdy *leliá EpRadz* A2v/23.
- LEMEN (1) *n-loc m* – *sg L*: zbroię kowáná w Lemnie (*r*) *Prop* 5/10.
- LEMIESZ (1) *sb m* – *pl A*: *lemieŹe* zkowáno *Prop* 6/17.
- LENIWO (1) *av* – *leniwo* naprzód poŹtępuia *Prop* 14/14.
- LEŚNY (3) *ai* – *sg m V*: Wynidź y ty z fwéy knieie *leśny* zubrze *Źez* A4/5. *f D*: przeciw tey *leŹney* potworze *Sat* Av/11. *pl N subst*: Szabla więcey popłaca/ niŹ *leŹne* towari *Sat* A2v/2.
- LEŻEĆ (8) *vb impf* – *inf*: PrzyŹzło *leżeć Źez* B2v/32. *praes 3 sg*: táł Száry *leży* zmordowány *Prop* 9/1, Táł MonáŹtir ... *leży Źez* B2v/3. *3 pl*: pobići dawno *leżą* w Źiemi *Źez* B2/4. *praet 2 sg m*: *LeżałéŹ* w Micháylowie *Źez* B4/5, GdyŹ w tym mieyfcu *leżał* (*r*) *Źez* Bv/13, W tyméŹ mieyfcu ... *leżał Źez* B3/15. *part praes act*: *leżąc* pod łkálá *Prop* 11/20.
- LEKAĆ SIĘ (1) *vb impf* – *praes 3 pl*: A Źmiertelne narody gromu fye *lękáia* (*r*) *Prop* 14/8.
- LI (3) *cn* – A *chcećie*ł mnie Źłuchać *Zg* A3/16, A *chcećie*ł mié Źłuchać *Sat* B3v/15, MoŹnali rzecź i *Źiemią Sat* C2/6.
- LI (1) *pt* – Moęli co przypomnieć iego Źlotkiey mowy *Sat* B3v/16.
- LIBUCIE (1) *n-loc pl t* – *L*: Drugiégo dnia (!) w Libráćiech (!) *Źez* B3v/3.
- LICE (1) *sb n* – *sg N*: piérwŹe *lice* o tem *Prop* 11/26.
- LICHY (1) *ai* – *sg m A*: Ale wcyŹńcie áby ten porzádek *lichy* (*r*) *Zg* 3v/17.
- LICZBA (6) *sb f* – *sg G*: z *liczby* żywych *Źez* A4/22, z *którý* *liczby Źez* B3/2, Y z *téy* *liczby* niemáło *Źez* B3/22. *A*: *Liczbę* nieprzeliczoná wŹi w popiół obróćił *Źez* A3v/20, Synów Boiárłkich wielká *liczbę* náwiázano *Źez* B2/13, Pewná *liczbę* Mołkiewłkich Źrzelców ći podáli *Źez* B2/28.
- LICZYĆ (2) *vb impf* – *imp 3 pl*: Źłopniámi niech *liczą* (*r*) *EpRadz* A4/22. *con 2 sg m*: Źłopniámi byŹ *liczył* (*r*) *Źez* B4v/10.
- LIPSK (1) *n-loc m* – *sg L*: Nieuczilem Źię w Lipłku *Sat* Bv/11.
- LIST (1) *sb m* – *pl I*: Mołkiewłki wiał Połocko/ i *łifti* wywozi *Sat* A3v/13.
- LITEWSKI (5) *ai* – *sg m I*: *Litewłkim* (*r*) *Ludem EpRadz* A3v/13. *n G*: wielkiegoXięŹtwá *Li-tewłkiego* (*r*) *EpRadz* A3/24, KŹięŹtwá *Litewłkiego Źez* A4v/28. *pl N m pers*: *Litewłcy* Tátáro-wie *Źez* B3/19. *A subst*: woyłká *Litewłkié* wadzáli *EpRadz* A3v/2.
- LITOWAĆ (1) *vb impf* – *praet 1 sg m*: ja, *którym* twego (!) niedawno *litował* (*r*) *NiefczęŹcia EpRadz* A2/17.

- LITWA (4) *n-loc i n-ethn f – n-loc sg G*: Zonę królewicowi z Litwy też nieśiono *Prop 8/15*. *D*: Zycząc Litwie/ y Polfcze wiekuiſtęy zgody *Prop 14/24*. *n-ethn sg N*: Ztąd Polacy/ y Litwá/ Ruś/ y Tátárowie *Prop 9/22*. *A*: Po nim Iágełło Litwę jednoczy z Polaki *Prop 9/15*.
- LITWIN (1) *n-ethn m – sg A*: Miał Niemiec y z Polaká/ y z Litwiná siły *Prop 15/19*.
- LIZAĆ (1) *vb impf – praet 3 sg f*: gdzie Czerechá blisko Podchadzając liżała twoie stánowifko *Źez B4/16*.
- LODOWY (2) *ai – sg n L*: przy morzu lodowym (*r*) *Prop 12/22*. *pl I m*: A rzeki lodowými moſty wtwiérdzone *Prop 13/22*.
- LOTNY (1) *ai – sg m G*: z lotnégo wozá ſiecie rány *EpRadz A2v/2*.
- LUBIĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: A iako cnotę lubi *Sat B4/6*. 3 *pl*: Iáko tańce wesołé lubią *EpRadz A2v/5*. *imp 3 sg*: niechay niełubi ucho *Sat C/3*.
- LUBO (2) *cn – Lubo Belloná ſzablą (!)* robi/ lubo ſwieci (!) *EpRadz A3v/16, 16*.
- LUD (14) *sb m – sg N*: lud ſłużebny *Sat A2v/15*, miał wſtáć lud *Prop 13/25*, lud czuły *Źez B3v/26*. *G*: Szefnaſcie miał tyſięcy ludu *Źez Bv/27*. *A*: Aby lud ... przywiedli *Zg A4/6*, lud ſzikować *Sat C2/1*, Puſciłé lud *Źez Bv/3*, nieprzyaciéłſki lud opowiadając *Źez Bv/15*, lud ... Stáwiłém *Źez B2/1*. *I*: Litewłkim Ludem władnąc *EpRadz A3v/14*, z ludem ſwym *Źez B/31*, z ludem ſwym przepráwił *Źez B2/18*, z ſwym ludem (*r*) Byłéſ *Źez B2v/1*, poſzedł z ludem ſwoim *Źez B3v/1*.
- LUENZIE (25) *sb pl t – N*: mądrzy ludzcie łatwie w to vgoda *Zg B/22*, ludzcie godni y po ſmierci ſłyną *Źez A4/28*, ludzcie twoi ſzli *Źez B2v/5*, twoi ludzcie popalili *Źez B3v/4*, ludzcie ſyćci boiu *Prop 9/3*, ludzcie ... ſye ruſzáli *Prop 14/17*, ludzcie pewniéyſzy zdrowia/ y ſwobody *Prop 15/17*, ludzcie doznaia *Sat A3v/25*, ludzcie za poſitek ięli *Sat B2/3*, ludzcie ſmak poczułi *Sat B2/11*. *G*: Broniać/ by ludzi ... nie przybywało *Źez A4v/1*, ſzkoła młodych ludzi była *Sat A2v/17*, ſię ludzi ſkrzétnych namnożyło *Sat B2v/13*, ludzi nigdi nieſadzał *Sat C/18*, za ludzi (!)/ co zgodę ... miłowali *Sat B2v/9*. *D*: ludzióm nágradzáł *Zg A4/22*, ludzióm proſtym dáia *Zg B/7*. *A*: Mázowſze/ ludzi wiązą *Prop 8/2*, A ludzi iednéy wiáry... Przywiedź do *Prop 16/11*, prze ludzi łakome *Sat A2/12*, A proſté ludzcie gorłzą *Zg A3/22*. *I*: między ludzmi *Zg A3v/13*, z ludzmi *Źez B/23*. *L*: Gdzie w ludziech *Sat A2/15*, o ludziéich *Źez B3v/18*. *Cf CZŁOWIEK*.
- LUENZKI (4) *ai – sg m N*: wiek ludzki nie długi *EpRadz A3v/7*. *f G*: ku záchowaniu ludzkiey ſpólczoſci *Prop 16/7*. *n G*: ludzkiego ſzukay pomnożenia *Prop 16/10*. *pl A subst*: Obróćili ſwé groty nád ludzkie (!) nádzieie *Prop 7/7*.
- LUENZKOŚĆ (4) *sb f – sg N*: Wtím ci poſłużyć może/ i ludzkoſć przyjemna *Sat B4v/24*. *A*: racz ... ſwą przirodzoną Ludzkoſć okazać przeciw *Sat Av/11*. *I*: ſwoia zás ludzkoſcia (*r*) Kogoſ łobie nie wią? *Źez A4v/30*, ſwoia zás ludzkoſcia (*r*) Kogoſ (!) łobie nie wią? *EpRadz A3/26*.
- LUTNIA (1) *sb f – sg G*: y dźwięk lutnie miły *Prop 14/20*.
- LUTOWAĆ (1) *vb impf – part praes act*: Lutuiąc niefortuny Páńſtwá tak zacnégo *Zg A2/7*.
- ŁABA (1) *n-loc f – sg G*: Aż zá wodę głęboką żimnéy Láby wzięli *Prop 13/16*.
- ŁACINA (1) *sb f – sg A*: Dać wam taką Łacinę *Sat C2v/6*.
- ŁACNO (2) *av – ták łacno* z Budzyniá nie ziedzie *Zg A3/5*, Bogu łacno hárdého ſkrócić *Źez A3/29*.
- ŁAGODNY (1) *ai – pl N subst*: Y wy/ których piſczalki łagodne ſłuchiają *EpRadz A2v/7*.
- ŁAJAĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: iedno iz (!) nie łáie (*r*) *Sat Av/16*. *imp 3 sg*: niech mi wierę iako kto chce łáie (*r*) *Sat A2/18*.
- ŁAKOMSTWO (2) *sb n – sg N*: náſtáło łákómſtwo *Zg A4v/21*. *G*: Więc iſz łakómſtwa nieniołł *Sat B2/7*.
- ŁAKOMY (2) *ai – pl G*: Łakomych ludzi nigdi nieſadzał *Sat C/18*. *A m pers*: prze ludzi łakome *Sat A2/12*.

- ŁAŃCUCH (2) *sb m – sg A*: temu łańcuch złoty *Źez* A3/7. *I*: Lepiej się tim niż złotim łańcuchem ozdobił *Sat* A2v/10.
- ŁASKA (8) *sb f – sg N*: Pánka łańka dáná *Źez* A2v/10, dobroć/ i łańka/ richley chuc wzajemna *Sat* B4v/23. *G*: Łánki pánłkiéy wzywáiąc *Prop* 15/14, Z łańki cnych królów Polłkich *Prop* 6/7, Bez których łańki (!) *Prop* 5/16, Któryby łańki twoiéy ... świádkiem był *EpRadz* A4/11. *A*: w łańkę przyięci *Prop* 6/21. *L*: W wieczný rodzićów łańce *EpRadz* A4/3.
- ŁASKAW *cf* ŁASKAWY.
- ŁASKAWY, ŁASKAW (3 + 1 = 4) *ai – sg m N*: y on twoy (!) łańkawy (*r*) Oćiec *Źez* B4/21, był na mię łańkaw *Sat* Bv/19. *A*: czuiá Łáńkawy wiátr *Prop* 14/14. *pl N subst*: piékné boginie ták łańkawé były *Omen* A3v/3.
- ŁATWIE (1) *av – mądrzy ludzie łatwie w to vgodzą* *Zg* B/22.
- ŁATWY (1) *ai – comp sg f N*: Ku czemu drógá tobie/ królu/ tym łańwiéyła (*r*) *Prop* 15/15.
- ŁAWA (1) *sb f – pl A*: Wiefcie ... burtnice/ i ławy (*r*) *Sat* A4/10.
- ŁEB (1) *sb m – sg L*: choć mam na łbie rogi *Sat* A2/4.
- ŁEŻ (1) *sb f – sg A*: o łoż się gniewacie *Sat* B2/26.
- ŁOMIĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A ci/ w bramę łye cínąc/ łzyie z móftu łomiá (*r*) *Prop* 10/8.
- ŁOMNY (1) *ai – pl A subst*: Strzelbę ná łye łożádáiąc/ y kopije łomné (*r*) *Prop* 9/20.
- ŁONO (1) *sb n – sg L*: zakon nawyszfégó ná łonie trzymáiąc *Prop* 5/22.
- ŁOW (1) *sb m – pl A*: łożáblę przy boku niofąc/ iádá włowy (*r*) *Prop* 12/18.
- ŁOWIEC (1) *sb m – pl A*: Owa tráfłiz ná łowce *Źez* A4/6.
- ŁOWOĆ (2) *n-loc f – sg G*: Z drugiéy Łowoći płynáł łtrumień *Źez* B3v/12. *I*: Náđ táz Łowoćią *Źez* B3v/13.
- ŁOŻNICA (1) *sb f – sg G*: Do ciebie był wiechał/ iego łtróz łóznice (*r*) *Źez* B2v/14.
- ŁUCOSNA (2) *n-loc f – sg I*: náđ Lucefná (!) przyłzli *Źez* B2/20, Tys náđ Lucefná (!) cíağnął *Źez* B2/25.
- ŁUK (2) *sb m – sg A*: Luk/ y łożáblę ... niofąc *Prop* 12/18, Vmíey łuk miernie cíağnąć *Sat* Cv/17.
- ŁUKI (2) *n-loc pl t – G*: bo z Łuków niełtrzela *Źez* B/3. *A*: Pod Wielkiész Łuki przyłzedł *Źez* B/10.
- ŁUKOJE (1) *n-loc n – sg A*: Tám mijaiać głębokie łezioro Łukoje (*r*) *Źez* Bv/1.
- ŁUP (2) *sb m – sg G*: Którzy was łupu tylko náábáwią obłfcie *Źez* B2/6. *pl I*: przyodziány Mołkiewłkami (!) łupy (*r*) *Źez* A2v/22.
- ŁYKO (1) *sb n – pl L*: Świézfégó Mołkalá mu w łykách polyláiać *Źez* B/12.
- ŁYSKAWICA (2) *sb f – pl N*: Łyskáwice (!) z obłoków czarnych wynikáią *Prop* 14/7. *G*: Y stráfz-liwych łyskáwice *Źez* A3v/30.
- MACAĆ (1) *vb impf – inf*: macać łpodkiem dziuri *Sat* C2/6.
- MACEDOŃSKI (1) *ai – sg m N*: Królewic Mácedónłki *Zg* A2v/12.
- MACZUGA (1) *sb f – sg N*: A iego przednieyła broń toczona maczuga (*r*) *Sat* A3/8.
- MAJESTAT (2) *sb m – sg N*: máiełtat był wymáłowány *Prop* 9/11. *G*: Rułzył łye z máiełtatu *Prop* 14/10.
- MAJĘTNOŚĆ (1) *sb f – pl A*: Kiedy łwé máiętnołci Kołściółom dáwáli *Zg* A4v/4.
- MALBORK (1) *n-loc m – sg N*: Malbórk (!) zátym obegnan *Prop* 10/1.
- MAŁOWANIE (1) *sb n – sg I*: Máłowáńim/ Proporzec/ tákim ozdobińy *Prop* 14/1.
- MAŁOWANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Proporzec podány/ Kołżtownémi fárłbámi włzytek máłowány (*r*) *Prop* 7/20.
- MAŁO (12) *av* – Mało mu na ieden *Sat* A4v/11, Mało było niełepiey *Sat* C2v/5, Máło dáléy *Prop* 8/17, o biełsiády Máło dbał *Prop* 14/22, A mało bych ták nie rzekł *Sat* A3/14, Bo łię on mało bawł Konłtitucyami *Sat* A3v/16, Przidawłzi iefzće mało *Sat* B3/10, mało myłłac o tim *Sat*

- C2v/1, nie patrząc (!)/ albo dbając mało (r) *Prop* 9/14. *sup*: Namnięły strážné nie będą *Źez* A4/7, namnięły przinafzaia *Sat* C/2, przyŹedł namnięły fye nie boiać *Źez* B/10. *Cf* NIEMAŁO. MAŁY (5) *ai* – *sg m A*: wielkiego znak mały (r) *Prop* 11/18. *pl N m pers*: ci bożkowie máli (r) *Sat* Bv/23. *A m pers*: Tak iŹz małe/ i wielkie iednako frafuie *Sat* B2/2. *comp sg m N*: niemnięłyŹy dŹiw y to *Źez* A4/11. *sup sg f A*: Kiedi o namnięłyŹą rzecz kaŹdzi na Seym ruŹi *Sat* B2v/15. *Cf* NIEMAŁY.
- MANECH (1) *n-pers m – sg N*: Mánech *Zg* A4/2.
- MARCYJON (1) *n-pers m – sg N*: Márcyon *Zg* A4/2.
- MARGRABIA (1) *sb m – pl N*: Mágrábiowie Pomorfką ziemię poŹiadáli *Prop* 8/5.
- MARGRABSTWO (1) *sb n – sg A*: Máło dáléy król wzaiem Mágrábftwo woiiue *Prop* 8/17.
- MARMOROWY (1) *ai – sg m I*: WiŹlá leie krúŹem mármórowym (r) *Prop* 11/21.
- MARNIE (1) *av – Y* w tym zacné Królestwo márníe ŹpuŹtoŹyŹi *Zg* A2v/14.
- MARS, MARSZ (1 + 1 = 2) *n-pers m – sg N*: A Mars ... wywrócił *Źez* B/2. *D*: Źzalónému MarŹzowi przyŹmáki Czyni *EpRadz* A2/26.
- MARSZ *cf* MARS.
- MASZKARA (1) *sb f – sg A*: Gdi zwas maŹzkarę zeymą *Sat* A3v/25.
- MATKA (5) *sb f – sg N*: Kiedi óciec y mátká dŹiatkom dobrorzechy *EpRadz* A3v/30, mátká vrodŹiła *Źez* B4v/2. *G*: dziewka od matki za teŹtament bierze *Sat* B2/22. *L*: dŹiad po mátcie drugi *EpRadz* A3v/8. *V*: A ty (!) oycze/ y mátko/ zacna krwi oboie *EpRadz* A3v/25.
- MATYJASZ (1) *n-pers m – sg N*: MátiálŹ do Prus goŹŹi *Prop* 11/11.
- MAWIAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: prawdę mawiali (r) *Sat* B2v/1.
- MAZOWSZANIN (1) *n-ethn m – sg N*: MázwłŹánin Źćišniony Czechowi hołduie *Prop* 8/23.
- MAZOWSZE (1) *n-loc n – sg A*: Tám było wiđać PrusŹy/ á oni woiią MázwłŹe *Prop* 8/2.
- MĄDRY (2) *ai – pl N m pers*: mądrzy ludzie łatwie w to vgodzą *Zg* B/22. *subst*: Iego tedy poŹtępki mądré vczyniły *Prop* 6/13.
- MAŹ (3) *sb m – sg G*: Zá Źpráwá oycá twego (!) męŹá wielkiéy cnoty *Źez* A2v/2. *D*: W rękę męŹzowi daycie *EpRadz* A3v/27. *pl G*: Skąd męŹów cŹiŹtich potim wychodziło Źiła *Sat* A2v/18.
- MDLEĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Prze wálŹ roŹtérk domowy mdleie roŹtárgnióné *Zg* A2/9.
- MDŁY (1) *ai – sg f N*: BoiaŹń mdła/ ŹáłoŹć Źmutna/ radoŹć niepokrita *Sat* B4v/12.
- MELPOMENA (1) *n-pers f – sg V*: o piękna Melpomeno *Prop* 7/14.
- MĘSKI (4) *ai – sg f G*: z męŹkiéy ... Źrony *EpRadz* A3/5, *Źez* A4v/19. *L*: przy męŹkiéy *Źez* A4v/24, przy męŹkiéy *EpRadz* A3/10.
- MĘSTWO (3) *sb n – sg N*: męŹtwo Źprawiło *Sat* A3/23. *G*: Twego (!) męŹtwá początki *Źez* A2v/5. *I*: za Źwoim męŹtwé *Sat* A3/15.
- MĘŻCZYŻNA (1) *sb m a. f – sg N*: A Źámi/ ták męŹczyŹná/ iáko białégłowy *Prop* 12/17.
- MĘŻNIE (2) *av – MęŹnieŹ* z ... huffy poŹtępowál *Źez* A4/17, męŹnie przyŹedł *Źez* A4/32.
- MĘŻNY (7) *ai – sg m N*: MęŹny Hetman Szeremet *Źez* A4v/4, Pyrrhus męŹny (r) *Zg* A2v/15, MoŹkwicín iákkolwiek męŹny *Źez* Bv/21. *V*: Y ty maŹz tu Źwé mieyŹce/ męŹny WłodziŹłáwie *Prop* 10/21, pátrŹay RADZIWIŁE męŹny (r) *Źez* A3v/7. *pl N m pers*: MęŹni Źółnierze twoi *Źez* B2v/1. *A subst*: męŹné AmáŹony *Prop* 12/3.
- MIANOWAĆ (1) *vb pf – impers praet*: zkáđ RuŹki naród miánowano (r) *Prop* 12/26.
- MIARA (5) *sb f – sg A*: przywiódą w Źwá miárę *Zg* Bv/1. *L*: co w téy mierze proŹto *Zg* A2v/22, w tej mierze *Sat* B/18, wtey mierze *Sat* B2/21, w téy mierze *EpRadz* A3/2.
- MIARKOWAĆ (1) *vb impf – praes 1 sg*: IA Zgóďá ... Ziemię/ wodę/ wiátr/ ogiēń/ Źywiólách miárkuie (r) *Zg* A2/3.
- MIASTO (17) *sb n – sg N*: Niech fye MiáŹto otoczy *Zg* A2v/7, Y miáŹto/ ... wygorzáło *Źez* B2v/24, zacné miaŹto wniwecŹ obrociło *Sat* A3/24. *G*: Nie wiďŹiáŹes tám ... miáŹtá *Prop* 12/13, płynąc

miąftá śródkiem *Źez* B2v/23. *A*: Kto panu miafto pufci *Sat* B/8. *pl N*: Miąftá z rumów ... wyniešione *Prop* 6/20, Okazały *Źye* ná nim ... rzeki/ miąftá/ grody *Prop* 7/26, Wši/ y miąftá goraiá *Prop* 11/14, ztád vrošły miąftá známienité *Prop* 16/5. *G*: obróná Miaft wšyztkich (!) *Zg* A2/5, A šiá Miaft ... Źpałi *Zg* A3/7. *A*: Miąftá y zamki waląc *Źez* A3v/12, á oni ... wši/ y miąftá pŹuiá *Prop* 8/2, Źzáblę/ y ogień/ co miąftá puftoŹá *Źez* B/18, Ržeki/ iežiorá/ dwory/ miąftá przypomionę *Źez* B/22, Widzicie gęfte miafta *Sat* A3v/1.

MIASTO (1) *praep cum G* – Bo miąfto złotá ... Srebro (!) kładli *Prop* 10/15.

MICHAŁ (1) *n-pers m – sg G*: świętęgo Cérkiew Micháilá (r) *Źez* B4/6.

MICHAJŁOW (1) *n-loc m – sg L*: Leżateš w Micháylowie *Źez* B4/5.

MIECZ (8) *sb m – sg N*: Miecz przed nim frogi *Prop* 6/1. *I*: mieczem okróčili *Prop* 7/1, Ten mieczem ... grožny *Źez* A4/2, Bo ci mieczem pobići *Źez* B2/4, Źzkody mieczem y ogniem działáli *Źez* B2/24, Źzukay Źawy mieczē (r) *Sat* C2/11. *pl A*: Miecze ná ... lemiefze zkowano *Prop* 6/16, *du A*: król dwá mieczá od Niemców przyymuie *Prop* 9/23.

MIEĆ (82) *vb impf – inf*: Mieć rištunku y czeládzi? *Prop* 5/8, Niemogę mieć *Sat* Av/6. *praes 1 sg*: Mam zupełná nádzieię *Prop* 15/13, choć mam ná łbie rogi *Sat* A2/4, po rogach/ co to mam ná głowie *Sat* B/16, Włzitko mam z Puftelnikow *Sat* Bv/13, Co mam oyce wřpomináć *EpRadz* A3v/15, mam nádzieię w Bodze *Źez* B2/8. 2 *sg*: Małz náftapic *Źez* A3/4, Tam Źię ... małz poŹpołu Źawie *Sat* Cv/13, Y ty małz tu fwé mieyŹe *Prop* 10/21, Chęci/ którą małz przeciw *Prop* 15/12, nieprziácielowi ferce małz zepłować *Prop* 16/13, małz chętlivé Bogi *EpRadz* A2v/29, iuž małz ták Źawę *Źez* A4/27. 3 *sg*: Hetman/ ktori Ma Źrzedz *Sat* B4v/14, káždy Źwoie ma ná pieczy *Zg* A2/15, PoŹpolita rzecz niema obróny *Zg* B/1, On ma i ná trzewiku *Sat* A4v/18, i ma głątká mowę *Sat* B/22, kto ma co leplžego *Sat* B2v/25, człowiek poiác ma *Sat* C2/7, káždy człowiek ma to z przyrodzenia *Prop* 16/1, Nie ma Źwiat nic leplžęgo *Prop* 16/8, ma poŹrzedkiem Džwiná ŹcięŹki Źwoie *Źez* Bv/2. 1 *pl*: przykádów w Grecyi niemamy (r) *Zg* A2v/22. 2 *pl*: Źtád rzeczpŹopolitá Macie *Sat* A2v/22, ták wielę wokół ilę ŹáŹiad mácie (!) (r) *Zg* A2v/2, náukę gruntuńneyŹá mácie (r) *Zg* A4/8, Z témi Źye potkáć mácie *Źez* B2/3, prziažni z Niemcy macie (r) *Sat* A4/5, co dziś wfobie oycowłkiego macie? (r) *Sat* B2/25. 3 *pl*: A iákóž vczyć máiá *Zg* A3v/5, dobrę mieniē máiá (r) *Zg* A4v/8, którzy z wilki máiá (r) *Prop* 7/9, Od których imię máiá *Prop* 13/2, ná was pilne oko máiá (r) *Sat* A4/7, weźmiecie/ co máiá (r) *Sat* B3/17, rzeczi wfzech obftoŹć máiá (r) *Sat* C/1. *praet 2 sg m*: miałeš chętné bogi *Źez* A4v/11, oŹtatniš ... noclęg miał *Źez* B4/15. 3 *sg m*: Miał Niemiec *Prop* 15/19, miał ten wołá gadać? *Sat* Bv/1, Nigdi niemiał bezemnie *Sat* Bv/20, Kiedi miał wŹwey opiece *Sat* B3v/12, Który (ách) miał Źye čieŹyć *Prop* 10/24, niemiał zdołáć mocy *Prop* 13/25, 26, Król miał Połocká dobywáć *Źez* A3v/13, ŹeŹnaŹcie miał tyŹięcy ludu *Źez* Bv/27, Boryłów čię ná noc miał *Źez* B2/27. *f*: ZábráliŹcie ię y wolnoŹć (!) (*lege*: wlasnoŹć)/ którą z dawná miáłá (r) *Zg* A4v/11. 3 *pl m pers*: ŹwiátobliwoŹć žywotá którą Źwiećić mieli (r) *Zg* A3/19, koŹt oni mieli za baržo potrzebny *Sat* A2v/16, złotá waŹzy przodkowie niemieli *Sat* A3/13, miąfto złotá/ które z wyroku dáć mieli (r) *Prop* 10/15, Stráćili iuž y ferce: y ták go niemieli (r) *Źez* Bv/25, ná tenže dzień mieli (r) Potrzebę *Źez* B3/20. *fut 2 sg m*: Kiedi będzielž miał nazad wędrowáć *Sat* C3/3. 2 *pl m pers*: ielžcze mieć będziecie *Sat* A4/26, będziecie mieć *Sat* C2v/10. *imp 3 sg*: niech ma zapłatę *Sat* B3/19. *con 1 sg m*: bych čię miał ... Záłécáć *EpRadz* A3/1, Bobych čię miał z przodków twych *Źez* A4v/15, Zebych ia/ ile chęci tyle miał y Źily *Omen* A3v/4. 2 *sg m*: Bez tego być niemože byš niemiał zabłádzić *Sat* B4v/18. 3 *sg m*: A by miał zgináć/ niechce uŹtápic nikomu *Sat* A4v/14, A boday drugi iuž miał i kielichy Źpełná *Sat* B/13, *f*: Aby RzeczpŹopolita tę podpore miáłá (r) *Zg* A4/21, by mi tuž miáłá ŹpaŹć głowa *Sat* Bv/8. 1 *pl m pers*: A onych iakobyfmy tu przepomnieć mieli? (r) *Sat* B2/15. 3 *pl m pers*: Ale iakoby iutro znouw wŹiadać mieli (r) *Sat* A2v/13. *part praes act*: Maiác fwe Źkóły doma *Sat* B3/13, máiac wiecznoŹć/ álbo dożywoćie

- troie Zg A4v/14, Ták wielé Nieprzyaciół máiąc z káždéký strony (!) Zg B/2, złotą lalkę w ręku máiąc (r) Prop 5/21, tę po sobie máiąc ... (r) Prop 6/25, máiąc podéyrzáné Sásiady (!) Prop 10/11, Głowę máiąc odziáną wiéncem rokitowym Prop 11/22, Nie maiąc ani konia/ ani do-brey zbroie Sat A4/15, Takie początki maiąc/ dopiro mył o tim Sat Cv/23. Cf NIEMASZ.
- MIEĆ SIĘ (3) *vb impf – inf*: Tam ci się będzie trzeba mieć na dobrej pieczy Sat B3v/23. *fut 3 sg m*: iako się kto będzie miał ku tobie Sat C3/4. *imp 2 sg*: Mieć że mi się do zbroie Sat C2/10.
- MIEDZY, MIEDZY (15 + 2 = 17) *praep – cum A (1)*: Lzyroko między morza dwoie Sat A2v/20. *cum I (16)*: Miedzy woyłki EpRadz A2v/2, Miedzy lafy/ i miedzy pułtimi gorami Sat Bv/14, 14, bo miedzy Tatari Sat A2v/1, ieden miedzy wami Sat A3/10, nieznam miedzy wami Sat A4v/1, prokurat miedzy nimi Sat B2/8, ma zapłatę godność miedzy wami Sat B3/19, miefz-kał miedzy bori Sat B3v/13, Y pokóy miedzy pánłtwy Prop 8/16, áni miedzy taneczники Jęz A2v/27, miedzy RADZIWIŁY Jęz A2v/32, Tákże miedzy rzékami Jęz B3v/11, gdzie miedzy dwómá ... świeći fye rzékomá Jęz B3v/7, Stániało między ludźmi Zg A3v/13, A zamków między sobą przedsię dobywáią Prop 9/18.
- MIEJSCE, MIESCE, MIEŚCE (7 + 3 + 1 = 11) *sb n – sg G*: z mieycfá fye rufzáli Prop 14/17, Od tego mieycfá Jęz B3/11, Nie łądzicie (!) tego mieśca z poładi dzifeyłzey Sat A3/21, Trzeba mieśca pewnego szukać Sat Cv/25. *A*: Y ty małz tu fwé mieysce Prop 10/21. *L*: w tym mieyscu leżał Jęz Bv/13, W tymes mieyscu kilká dni leżał Jęz B3/15. *pl A*: zásiędą Tę mieścá EpRadz A3v/23, wrocić na mieśca oyczłfte Sat B4/21. *L*: A w mieycfach nieprzebytych Jęz B/30. *du L*: wobu był mieyscu Jęz B3v/26.
- MIENIĆ (1) *vb impf – part praes act*: Mieniać/ ifz gośpodarłtwo Polłkę z bogaciło Sat A3/11.
- MIENIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Z czałem włzitko sie mieni Sat A2v/3.
- MIENIE (1) *sb n – sg A*: dobré mienié máią Zg A4v/8.
- MIERNIE (1) *av – Vmiej łuk miernie ciągnąć Sat Cv/17.*
- MIERZYĆ (2) *vb impf – praes 2 sg*: do którégó mierzyłz (r) Prop 15/14. *3 pl*: abo owies mierzą (r) Sat A3/3.
- MIESCE cf MIEJSCE.
- MIESZAĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Niemcy fye miéłzáią (r) Prop 10/4.
- MIESZANIEC (1) *sb m – sg G*: Com fłychał od Chirona miefzánca dziwnego Sat B3v/11.
- MIESZKAĆ (3) *vb impf – praes 3 pl*: Włzitko mam z Pułtnikow/ co miefzkaią znami Miedzy lafy Sat Bv/13. *praet 3 sg m*: Ten w niewidney ialkini miefzkał miedzy bori Sat B3v/13. *part praes act*: á ty niemiefzkaiąc/(r) Kazałes pod nie ciągnąć Jęz Bv/16.
- MIESZKANIE (2) *sb n – sg G*: Szukać ... inłzego miefzkania (r) Sat A2/14. *D*: A ku fwemu (!) miefzkániu Prop 14/18.
- MIESZKANIEC (1) *sb m – pl A*: Potym iáko miefzkańce támtych ziem trapiły Prop 12/5.
- MIEŚCE cf MIEJSCE.
- MIEDZY cf MIEDZY.
- MIJAĆ (2) *vb impf – praes 2 pl*: co fwe wśi mijacie/ (r) Sat A4v/3. *part praes act*: mijáiąc głębokié leżioro Jęz Bv/1.
- MIKULIN (1) *ai – sg f N*: kędy Mikuliná (r) Cérkiew ftoi Jęz B3/9.
- MIKUŁA (2) *n-pers m – sg G*: Ani Cérkwie (!) świętégó ... Mikuły (r) Jęz B3v/25. *A*: fzedłes ... Ná świętégó Mikułę Jęz B4/14.
- MILA (7) *sb f – sg L*: W mili tylko nocłég miał Jęz B4/15. *pl G*: fiedm mil powiadano Sat A3/18, Od Stárice w kilku mil Jęz B2v/17. *L*: w ośmi zewłząd milách opiéráli Jęz B2/23, we trzech milách tylko Jęz B3/11. *du N*: ztąd iedno dwie mili (r) Do Toropcá Jęz B3v/3. *A*: Potymes ... wfzedł dwie mili Jęz B3/17.
- MILCZEC (1) *vb impf – praes 3 pl*: Sądy milczą y Prává Zg A2/18.

MIŁ *cf* MIŁY.

MIŁOŚCIWY (1) *ai – sg m V*: Miłosciwy panie *Sat* A4v/23.

MIŁOŚĆ (4) *sb f – sg N*: miłość niestała *EpRadz* A2v/6, miłość poddanych *Sat* B4v/21, *Zázégác* więc pochodnią zwykłą miłość swoją *EpRadz* A2v/26. *A*: Dayże im/ panie ... miłość *EpRadz* A4/13. *L*: w łpólnéy miłości (r) *Ráđzić Zg* A3/9.

MIŁOWAĆ (2) *vb impf – praet 3 pl m pers*: I pokoy miłowali *Sat* B2v/10. *imp 2 sg*: Cnotę miłuy/ i godność *Sat* C/7.

MIŁY, MIŁ (9 + 2 = 11) *ai – sg m N*: dźwięk lutnie miły (r) *Prop* 14/20. *V*: fynu miły (r) *Sat* C2/10, mój fynu miły (r) *žez* A2v/31. *f D*: Służyć oyczyźnie miłéy *Omen* A3v/5. *A*: o miłą oyczynę *žez* A2/24. *n N*: co ielt ciału miło (r) *Sat* B4/18, potwarz/ i prawo uftawiczne miło (r) *Sat* B2v/14. *A*: dziecię miłé fwoie *EpRadz* A3v/27. *pl I m*: y z miłémi fyny *žez* B2v/7. *V m pers*: bracia mili (r) *Sat* A3v/24. *comp sg f N*: Ktorim rzeczpołpolita miłza niż fwa była *Sat* B/10.

MIŃAĆ (3) *vb pf – fut 3 sg*: Co was iednak nie minie *Sat* C2v/7, Bóg obudwu minie (r) *žez* A3/32. *praet 2 sg m*: Nie miñaleś *Záklinia/ áni Kárářzewic (!) žez* B4/7.

MIOZA (1) *n-loc-f – sg N*: tám Miozà w łwym biegu Niehámwána płynie *žez* Bv/11.

MISTERSTWO (1) *sb n – sg N*: To nawetłże miłterftwo/ kto do Brzegu/ z woły A do Gdańka wie drogę *Sat* A2/20.

MISTRZ (4) *sb m – sg N*: tenże miłtrż ... był wyrážíł *Prop* 12/1. *I*: Potym go z miłtrżem widzę *Prop* 11/10. *pl N*: Zdadzą się wam ... miłtrżowie (r) *Sat* B3/15. *G*: Czázłé miłtrżów dawnieyfzych roboty *žez* A3/8.

MISUK (1) *n-pers m – sg D*: ftržélców Mišukowi (!) Ósmnaście fet służyli *žez* Bv/28.

MŁOD *cf* MŁODY.

MŁODOŚĆ (1) *sb f – sg G*: z napirwłzéy młodości *žez* A2/22.

MŁODY, MŁOD (6 + 1 = 7) *ai – sg m N*: Iako więc orzeł młody *žez* A2/11. *D*: łmakuią młodemu (r) *Sat* B3/25. *A*: miał ... Achilla młodego *Sat* B3v/12. *V*: Przyłtap Olbrychcie młody *Prop* 6/5, pomoż młody RADZIWIŁE *žez* A2v/7. *pl G*: łzkoła młodych ludzi była *Sat* A2v/17. *petr sg n G*: Do ktorey ielžce zmłodu dzieci wiełć prziltoi *Sat* B3v/6.

MNICH (1) *sb m – pl A*: Wy każećie/ wypráwiełż na Podole Mnichy (r) *Zg* A3v/18.

MNIMAC (2) *vb impf – praes 2 pl*: Mnimacie wy podobno *Sat* A3/17. *praet 1 sg m*: Mniłalemby po rogach/ co to mam *Sat* B/16.

MOC (7) *sb f – sg D*: fwoiéy mocy (r) Nie wfáiąc *Prop* 8/21, niémiał zdołać mocy (r) *Prop* 13/26, Abowiém przeciw mocy *Prop* 15/25, *A*: i dai wmoc łam łiebie *Sat* B4v/15, Dáli w moc dwiemá krółom ráđzić *Prop* 9/4, Moc wypędził *žez* A3v/22, połpółłtwá moc pomordowáli *žez* B3/3.

MOC (32) *vb impf – praes 1 sg*: Mogéli co przypomnieć *Sat* B3v/16, Niemogę mieć *Sat* Av/6, Nigdi niémiał bezemnie ... radi *Sat* Bv/20, mogę tak rzec *Sat* Bv/26, Tego baczić niemogę *Sat* B3/11, łmiele rzec mogę (r) *Sat* B4v/26, Bo iellí ia co mogę rozeznac *Sat* C/23, áni ia Czérniłżowá mogę/ (r) *žez* B3v/24. 3 *sg*: Bez tego być niemoże *Sat* B4v/18, Włim ci połłuzić może *Sat* B4v/24, kiedi woda może być ku chlebu *Sat* Cv/22. 2 *pl*: nie gruntowného łławić nie możecie (r) *Zg* A3/13, Nie możecie Przodkom łwym dac *Zg* A4/17, Końca ... nalefć nie-możecie (r) *Sat* B3/4. 3 *pl*: Mogą fye ... słužbami nie báwić *Zg* A4v/15. *praet 2 sg m*: mogłéś na winnik chroftu niežalawac (!) *Sat* C3/9. 3 *sg m*: pożyć nie mógł Pyrrhus męžny/ Nie mógł chytry Hánnibál *Zg* A2v/15, 16, Iežierzyłżczu/ Zawłóciu niemógł dac obrony *žez* B/6. *f*: Ze mogła nieowłžitkim wiedzieć *Sat* B2v/12. 3 *pl m pers*: pożyć ... nie mogli łmiełi Fráncuzowie *Zg* A2v/17. *fut 3 pl m pers*: da pan Bóg mogli łluzżyć *EpRadz* A3v/22. *con 1 sg m*: Zebych mógł pałłklich dołłac łaiemnic głębokich *Sat* Bv/4. 2 *sg m*: Iakobyś się mógł zaraz przidac *Sat* C/22, Abyś się mógł łpofobić *Sat* Cv/16, czymby się zgorłzić mógł *Sat* B3v/19. 3 *sg m*: Zeby mógł wfžitklich łłuchać *Sat* B2v/18, Iakoby się mógł wroćić *Sat* B4/21, Ze by ieden drugiego łnad-

nie mógł ratować *Sat* C2/2. *f*: aby z nich żadna niemogła wzięć gori *Sat* B4v/14. *n*: Ze by mi się to kiedy mogło przidać potem *Sat* C2v/2. *part praes act*: tył zawnždy podawiaia/ Niemogąc gwałtu ztrzymać *Prop* 13/9.

MOCARKA (1) *sb f* – *pl N*: w człowieku fą mocarki dziwne/ Nietilko fobie rozne/ ale i przeciwnie *Sat* B4v/9.

MOCNIE (1) *av* – Mocnie go Bóg vkrócił *Jeż* A3v/8.

MOCNY (3) *ai* – *pl N subst*: gdzie fye mocné zbuntuią narody? *Prop* 15/18, ani mocne fklepy B4v/19. *I n*: y mocnymi Działy *Zg* A2v/8.

MOJ (15) *pron* – *sg m N*: moy dom *Sat* A2/7, Ale co moy za rozum? *Sat* C2v/3. *L*: pokiś wdomu moim (*r*) *Sat* B3v/17. *V*: mój drogi Synu *Jeż* A2v/23, mój fynu miły *Jeż* A2v/31, Synu moy (tak ucznia zwał) *Sat* B3v/17, PAnie moy *Sat* Av/5. *f N*: moia pamięć *Sat* B3v/10. *G*: To Sąd nie méy głowy *Zg* A3v/19. *A*: moię tę kwapioną Pracą *Sat* Av/9. *n V*: dziecię me *Sat* B4/23. *pl N subst*: moie ftrony *Jeż* A3/17. *A subst*: á ty więc w mé fprawy *Jeż* A3/3. *V m pers*: moi Polacy *Sat* A2v/22, towarzyszy moi *Jeż* Bv/19.

MOL (2) *sb m* – *sg N*: Gdzie iéy áni mól rufzy/ áni pleśń doiężé (*!*) *Prop* 15/7. *pl N*: A spleśniała Biblia ftrzygą w kącie mole (*r*) *Zg* A3v/4.

MONASTYR (1) *sb m* – *sg N*: Tām Monáftir (Preczyftoi Ruśin zowie) leży *Jeż* B2v/3.

MORDERZ (1) *sb m* – *sg A*: Mordérzá duż niewinnych z liczby żywych wytrzęć *Jeż* A4/22.

MORSKI (1) *ai* – *sg m G*: A on zgori las wali do brzegu morfkiego (*r*) *Sat* C/26.

MORZE (16) *sb n* – *sg N*: morze nazbyt cicho ftoi *Sat* A4/3, zbytek/ ktori iako morze (*r*) Wfzytko pożrze *Sat* A4v/9, morze gniewliwe Stánowi nawalności *EpRadz* A2/13. *G*: A od morzá przychodząc *Prop* 11/23, fłóńce z morzá wychadzało *Jeż* B4/17, Tu do czarného morzá *Omen* A3v/8, Bo od zmárlého morzá po brzeg Adryańfki *Omen* A3v/13, Ielfi morza niewiadom *Sat* C/15. *D*: ku morzu płynąc Chwaleńfkiemu *Jeż* B3/14. *A*: Szwedowie was przes morze fiegaia *Sat* A3v/17, To Wineć/ zkąd morze Wineckie (*!*) názvano *Prop* 12/25. *L*: przy morzu lodowym *Prop* 12/22, ná cichym morzu *Prop* 14/12. *pl N*: Morzá ... wfpoikoioné *Prop* 6/19. *A*: Nie zawnždy byftré wiátry morzá przedymaia *EpRadz* A2/9, granice fwoie Rolcfagnęła fzyroko miedzy morza dwoie *Sat* A2v/20.

MORZE CHWALEŃSKIE *cf* CHWALEŃSKI, MORZE.

MORZE CZARNE *cf* CZARNY, MORZE.

MORZE GDAŃSKIE *cf* GDAŃSKI, MORZE.

MORZE LODOWE *cf* LODOWY, MORZE.

MORZE WINECKIE *cf* MORZE, WINECKI.

MORZE ZMARZŁE *cf* MORZE, ZMARZŁY.

MOSKAL (1) *n-ethn m* – *sg A*: Świeżého Mořkalá mu w fykách pořyláiać *Jeż* B/12.

MOSKIEWSKI (17) *ai* – *sg m N*: fczęścíu ... Car Mořkiewfki wfáiać *Jeż* A3/22, kray Mořkiewfki niřczat *Jeż* B3/6. *A*: w przék y wzdłuż bogáty Kray Mořkiewfki woiował *Jeż* A3/20. *n N*: było Mořkiewfkie wořfko rozgromioné *Jeż* A2v/15, wořfko niezliczoné/ Mořkiewfkie (*!*) *EpRadz* A3v/6. *pl N subst*: gdzie Mořkiewfkie roty ... poległy *Jeż* A2v/1, takim cię ... ogládały/ y Mořkiewfkie káty *Jeż* A3v/18. *G*: Mořkiewfkich ftrzelców ci podáli *Jeż* B2/28, Trzy fta koni Mořkiewfkich fzło *Jeż* B2v/26, Tām ná cztery fta ftrzelców Mořkiewfkich trářili *Jeż* B3/1, Ktorzy pod wořfko Tátar Mořkiewfkich chodźili *Jeż* B4/4. *A subst*: czáty Mořkiewfkie *Jeż* B3/32. *I m*: przyodziány Mořkiewfkiemi (*!*) lupy *Jeż* A2v/22. *z elipsą rzeczownika kniaź a. car* (4) – *sg m N*: Mořkiewfki wziął Połocko *Sat* A3v/13, Mořkiewfki komu groząc *Jeż* A3v/5, *G*: Ten Mořkiewfkiego pyché chcąc kiedy vkrómić *Jeż* A3v/1. *I*: Stárodub wzięli pod Mořkiewfkim (*r*) *EpRadz* A3v/14.

MOSKWA (7) *n-loc f i n-ethn f* – *n-loc sg G*: Do Mořkwy wyřał *Jeż* B2v/11. *n-ethn sg N*: Iáko ná obie ftronie Mořkwá leći z kóni *Jeż* A2v/12, Názáiutrz bitwá byřa: Mořkwá tył podála

- żez B2/11. *G*: Moskwy nábiwŹy Wielką wielkość żez Bv/31, Ci piętnaście Źet koni Moskwy porážili żez B3v/19. *A*: A Mars wŹyŹłtkie furie na Moskwę wywrócił żez B/2, Pod Ruffą Źłudzy twoi Moskwę pogromili żez B3v/27.
- MOSKWICIN (3) *n-eth m – sg N*: Moskwićin ... kiedy przydździe żez Bv/21. *G*: goniąc Moskwićiną (*r*) żez A2v/29. *L*: w hárdym Moskwićinie (*r*) *EpRadz* A3/18.
- MOST (3) *sb m – sg G*: z moŹtu *Prop* 10/8. *pl A*: Widzicie ... moŹti porządne *Sat* A3v/2. *I*: lodo-wémi moŹty wtwiérđzone *Prop* 13/22.
- MOTYKA (1) *sb f – pl I*: wy mié motikami (*r*) PłóŹzacie *Sat* C2v/3.
- MOWA (5) *sb f – sg G*: przypominieć iego Źłotkiej mowy (*r*) *Sat* B3v/16, Źłuchał twoiéy wđzięczný mowy (*r*) żez B4/25. *A*: ma głątką mowę (*r*) *Sat* B/22. *L*: po čímże? po mowie (*r*) *Sat* B/15. *pl N*: próżné náŹe mowy (*r*) *Zg* A3v/20.
- MOWIĆ (13) *vb impf – inf*: Tu łkoroŹ mówić przeŹtał żez B2/9, mówić roztropnie umieią *Sat* A4/22, A ielli mówić *Sat* B2v/3, kiedy wy mówić pocźniecie *Sat* B3/3. *praes 1 sg*: mówię *EpRadz* A3/31, Prawdę mówię/ czili nie? *Sat* A3/9, Ia mówię *Sat* B2v/25, dziś mówię ztoβά *Sat* B4/3. 3 *pl*: iáko mówią *Zg* A4v/12, iáko mówią żez A3v/14. *imp 2 sg*: Mówże mu *Sat* Bv/9. *con 1 sg m*: O čímbych mówił *Sat* B3v/4. *part praes act*: włáfnie mówiąc *EpRadz* A3v/28.
- MOŹNY (7) *ai – sg m N*: Zdróy moŹny bije żez B3/28. *f N*: MoŹna RzeczpoŹłpolita y was vbogáć *Zg* B/15, MoŹnali rzecź i ziemiá/ macać Źpodkiem dziuri *Sat* C2/6, A Wołhá rzék północnych moŹna KsięŹná bieŹy żez B2v/4, moŹna Wołhá żez B3/13. *pl N m pers*: to moŹni Cekowie *Prop* 13/1. *A subst*: moŹné woŹłká wadzáli *EpRadz* A3v/2.
- MROZ (1) *sb m – sg A*: Mroz/ i goráco cirpiąc/ głodu przimieriając *Sat* A2v/8.
- MSZYCA (1) *sb f – pl N*: gęłte MŹzice/ nagle cię obłiędą *Sat* B3v/25.
- MUR (6) *sb m – sg I*: Zá muremći Moskwićin żez Bv/21. *pl N*: vniŹá fye Mury/ (*r*) *Zg* A2v/9, Cy-kłopkié mury niewytrwáią żez A3v/31. *G*: murów Źlábo ... bronili żez Bv/23. *A*: tłuc taranem muri (*r*) *Sat* C2/5, obronné mury zákládáią *Prop* 13/14.
- MURZA (1) *n-pers m – sg N*: ZwłáŹczáá gdy Dánił (!) Murzá iego ŹtróŹ łóŹnice żez B2v/13.
- MUSIEĆ (11) *vb impf – praes 1 sg*: I mułŹe ia podobno *Sat* A2/12, wynieŹe Źię łtąd mułŹe (*r*) *Sat* C2v/8. 2 *sg*: Tak Źię i ti na koniec mułŹiz ciełŹić ztego *Sat* B4/10, mułŹiz porucźić *Sat* C/12. 3 *sg*: Mułi tam przu tim łam być *Sat* C2/8, KoŹciół to muŹi łądzić *Zg* A3v/21. 1 *pl*: fortélem y dziś połtápić muŹiémy (*r*) *Prop* 15/23. 3 *pl*: MułŹą pewnie náđłóŹyć *Zg* A3v/6, WroŹnych głowach mułŹą być rozne obyczáie *Sat* C3/7, vłtępowáć mułŹą (*r*) *Prop* 11/6. *praet 3 sg m*: mułŹiał poniewoli *Sat* B2/18.
- MUZYKA (1) *sb f – sg G*: Ani vłzóm przyiémnéy Źłucháiąc Muzyki (*r*) żez A2v/28.
- MY (9) *pron – N*: Mych my Źię rozŹtrzelali *Sat* Bv/24. *G*: Do nas zmierza *Sat* Cv/3. *D*: Źię nam łtáwi *EpRadz* 2/15, Podał nam żez A3v/3, Chciał ná bog ... opowiedzieć *Sat* B4/15. *A*: Co tedy práwem inŹly/ co nas przysięgámi Wiázáli/ ty nas łercem zepni/ y myŹłámi *Prop* 15/3, 4, Idźmy gđzie nas Bóg wiedzíe *EpRadz* A2/23. *I*: miełŹkaią Źnami (*r*) *Sat* Bv/13.
- MYŚL (12) *sb f – sg N*: Y tańcé/ y myŹł dobra *Prop* 14/20, Tá dobra myŹł go náłŹáá żez A3/25. *G*: Z myŹli Źwéy *Prop* 6/23, Biłkup nie dobréy myŹli *Prop* 11/9. *D*: Wyrok náłŹym nie kmyŹli *Prop* 9/5, wam barziew k myŹli *Sat* B2v/21. *A*: Drudzy do GóŹpodárfłtwá wŹyłtkę myŹł łkłónili *Zg* A3v/1, fortuná ... dobrą myŹł w człowieku łpráwi *EpRadz* A2/16, A ielli ku pokoiu kiedy myŹł łkłónili *Sat* A2v/11, Źwoię myŹł opowiedzieć *Sat* B4/15. *pl I*: ty nas łercem zepni/ y myŹłámi (*r*) *Prop* 15/4. *L*: krol (!) Źiedział w myŹłách Źwoich rozerwány *Prop* 9/12.
- MYŚLIĆ (9) *vb impf – inf*: Otím czuć/ o tim myŹlić ... trzeba *Sat* B4/20, tobie tak trzeba myŹlić o pokoiu *Sat* C/21. *praes 1 sg*: Dźień dźiŹiéyłŹy poŹwiećić myŹłé rymem Źwoim *Prop* 7/13. 3 *pl*: MyŹłá o dobrym wáłŹym *Zg* A2v/3, To/ co dáléy prowadźić myŹłá moie łtrony żez A3/17. *praet 2 sg m*: MyŹłileŹ záwđŹy łáwy domowéy popráwić żez A2/23. 3 *sg m*: Tak on myŹłił *Sat* Bv/3. *imp 2 sg*: dopirol myŹł o tim *Sat* Cv/23. *part praes act*: máło myŹłąc o tim *Sat* C2v/1.

NA (156) *praep – cum A* (96): Ná Zg A4v/3, Ná koniec Zg B/1, Ná każdy dzień *Ĵez* B/11, Ná głowę *EpRadz* A3v/4, Ná rátunek *Prop* 8/8, Ná co *Prop* 14/25, łzedłes ná Krzefzów/ á potym z Krzefzowá Ná świętého Mikulę *Ĵez* B4/13, 14, ná Zg A2v/13, A3v/18, A4v/10, *Prop* 6/17, *EpRadz* A2/22, *Ĵez* A3/14, B/2, 20, B2v/29, 32, B3/1, B4/32, ná ten czas *Prop* 14/2, 9, *Ĵez* A3/15, B2v/6, ná koniec *Prop* 12/6, ná noc *Ĵez* B2/27, ná cień *Ĵez* A2/16, ná obie łtronie *Ĵez* A2v/12, tráfilz ná łowce *Ĵez* A4/6, iuż ná śmierć łkazánému *Ĵez* A4/16, ná pošilek *Ĵez* Bv/10, ná brák *Ĵez* B2/5, ná Tud ... przyłzli *Ĵez* B2/20, ná tenże dzień *Ĵez* B3/20, ná imię *Ĵez* B3v/15, ná frogą Parkę *EpRadz* A2/18, Wśiáday ná fwóy dzielny koń *EpRadz* A2v/11, ná bogáty Dwór *EpRadz* A2v/15, Ale ná zamiar *Prop* 5/7, Száble ná krzywé kofy/ y ná śierpy dano *Prop* 6/18, 18, ná pomoc wezwáni *Prop* 7/4, Nie ná pogány/ ále ná fwé dobrodźcie *Prop* 7/8, ná ich głowę łye wróciło *Prop* 7/11, vpadł ná koláná *Prop* 7/15, Obieciuiác ná fwą część *Prop* 7/17, ná wiátr *Prop* 7/24, ná to nie zwaláią *Prop* 9/10, Strzelbę ná łye łkládáiąc *Prop* 9/20, ná głowę Niemce porázili *Prop* 9/26, przyśięgáią ná łpilki *Prop* 10/12, ná trzy części *Prop* 11/23, ná włzytek świát ławné *Prop* 12/2, ná włzytki łtrony *Prop* 13/13, ná zachód łońcá *Prop* 13/15, Na *Sat* A3v/12, B/3, B2/14, Na koniec *Sat* A3v/19, Bv/25, B3/21, C3/8, Nakażdi rok *Sat* A3/26, ná łftatek *Sat* A4v/13, Na dziełięć grzywien *Sat* B3/18, ná *Sat* A3/1, ná ten czas *Sat* Av/6, ná on czas *Sat* A2v/5, ná on czas *Sat* B2/4, ná noc *Sat* A3/4, ná koniec *Sat* B4/10, ná łmołę ... ná łzkuti *Sat* A2/11, 11, ná łtarołć *Sat* A2/14, ná fwiat znakomitą *Sat* A2v/22, ná nice *Sat* A2v/26, fuka ná chłopy *Sat* A3/7, Halicz náń przichodzi *Sat* A3v/14, Niełpuczaycie łię ná to *Sat* A4/1, ná was pilne oko maia *Sat* A4/7, Palcie łafy ná popioł/ rąbcie ná wańłzofy *Sat* A4/11, 11, ná jeden raz *Sat* A4v/11, łam ná łię wyznam *Sat* B/18, coś ná boga *Sat* Bv/18, był ná mię łalkaw *Sat* Bv/19, Dali ná przijaciela/ albo ná łłłiada *Sat* B2v/11, 11, kaźdi ná Szym łufzi *Sat* B2v/15, Siła to ná Satyra *Sat* B2v/23, taki kołzt ná dzieci *Sat* B3/21, wrocić ná mieśca oyczłfte *Sat* B4/21, kto łię ná co godzi *Sat* C/13, łtrzeż/ abyś ná *Sat* C/17, ná co łię uładzi *Sat* Cv/5, ná winnik chrołtu nieżálawać (!) *Sat* C3/9. *Cum L* (58): Ná Zg A3/15, 4/1, *Prop* 9/12, 11/17, Ná fwym kaźdy przefławay Zg B/13. Na końcu *Prop* 11/15, Ná ... łońcá włchodzie *Prop* 14/13, ná Zg A3v/3, *Prop* 5/20, 22, 7/25, *EpRadz* A2/25, A3/6, A3v/3, *Ĵez* A2v/27, A3/2, 10, 11, A4v/20, Bv/12, B2v/28, B3/7, B4/10, ná pieczy Zg A2/15, ná kofzu zoftálá Zg A4v/12, ná gniaździe wyłokiem *Ĵez* A2/11, Niełchodzi tu ná łercu iuż áni ná łile *Ĵez* A2v/8, 8, Dziw ná łwiećie *Ĵez* A4/11, ná Stárynie drógi złéy vzyły *Ĵez* Bv/6, ná niedźwiedzym niebełpiecznym błócie *Ĵez* Bv/7, ná odpráwie *Ĵez* Bv/17, ná niebie *Ĵez* B2v/20, niepogodá ná niebie pánuie *EpRadz* A2/11, ná koniec łiádáli *EpRadz* A3/13, ná łercu *Prop* 6/12, Ani zboża ná polu *Prop* 12/14, Zefir ná łichym łorzu *Prop* 14/12, náprzodku *Prop* 16/3, Na *Sat* A2v/1, *Ĵez* B3/26, Na ktorey ... náležą *Sat* A4/19, ná *Sat* Av/12, 18, A2/4, A3/19, B/16, Bv/5, C2/16, ná ulicy ... ná granicy *Sat* A4/23, 24, ti ná czápce złoto/ On ma i ná trzewiku *Sat* A4v/17, 18, mieć ná dobrej pieczy *Sat* B3v/23, ná zdradzie *Sat* B4/2, rozeznać ná niebie *Sat* C/23, Poki źwierząt ná ziemi/ a ná niebie łłońca *Sat* C2/24, 24. *cum av* (2): ná potym *Ĵez* A3/4, nápotim *Sat* Cv/24. *Cf* NACHYŁO, NAPRZÓD, NAWET, NAZAD, NAZAJUTRZ, NAZBYT.

NABAWIĆ (1) *vb pf – fut 3 pl*: Którzy was łupu tylko nábáwią łbłćie *Ĵez* B2/6.

NABIĆ (1) *vb pf – part praet act*: Mołkwy nábiwłzy (r) Wielką wielkość *Ĵez* Bv/31.

NABRAĆ (2) *vb pf – part praet act*: Więżniów ... nábráwłzy *Ĵez* B2/1, nábráwłzy włzelákiego łłonu (!) *Prop* 12/7.

NACHYŁO (1) *av – Potym Czech wyrok czyni Polakom náchyłó* *Prop* 10/13.

NACZYNIIE (1) *sb n – sg I*: łwoim náczyniém być przyznał *Ĵez* A4/20.

NAD (15) *praep – cum A* (6): Náđ co *Prop* 16/7, náđ łudzkie (!) náđzieie *Prop* 7/7, Kto náđ cie *EpRadz* A3/11, náđ Zukopę przyłzedł *Ĵez* B3/5, A náđ to *Sat* A2v/15, náđ to chłopiétom

- oftatek rozrzuci *Sat* A4v/26. *cum I* (9): Nád tąż Lowością *Źez* B3v/13, Nad ktorimi ieft rozum *Sat* B4v/13, nád niemi *Prop* 7/2, nád głęboką Wilną *Prop* 8/4, nád Kropiną (!) *EpRadz* A3v/5, Rozbiłeś nád Vznorą ... namioty *Źez* B2/16, nád Lucefną (!) przyźli *Źez* B2/20, Tyś nád Lucefną (!) ciągnął *Źez* B2/25, nád Dżizą *Źez* B3v/30.
- NADAC (2) *vb pf – con 3 sg f*: nádála fortuną ták łczodrze *EpRadz* A2v/32, fortuną nádála ták łczodrze *Źez* A4v/14. *Cf* NADANY.
- NADANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Stan Duchowny ieft ták bogácie nádány (r) *Zg* A4/18.
- NADŁOŻYĆ (1) *vb pf – inf*: Mułzą pewnie nádłóżyć Kazania Bášniámi *Zg* A3v/6.
- NADOBNY (1) *ai – sg f N*: Nadobna Kátáryzná *EpRadz* A2v/19.
- NADTO *cf* NAD, TEN.
- NADZIEJA (5) *sb f – sg N*: W téyci łáméy nádźieią *Zg* B/18. *A*: Mam zupełną nádźieię *Prop* 15/13, mam nádźieię w Bodze *Źez* B2/8, w nogách nádźieię położył *Źez* B2v/12. *pl A*: nád ludzkie (!) nádźieie/ (r) *Prop* 7/7.
- NADZIEWAĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: Tám fye trzebá nádźiewać prętkich odmienności *Zg* A4v/2.
- NADZIEŻNY (1) *ai – sg m N*: Kotczy to nadzieżny koń/ a poczet zaś woły *Sat* A3/5.
- NAGLE (1) *av – Bo* iako gęłte Młzice/ nagle cię obliędą *Sat* B3v/25.
- NAGŁY (2) *ai – sg f G*: nagły wojny *Sat* Cv/8. *L*: o nagły potrzebie *Sat* C/24.
- NAGRADZAC (1) *vb impf – con 3 sg f*: ludzióm nágradzáłá (r) *Zg* A4/22.
- NAGRODA (1) *sb f – sg A*: nagrodę łyżąc *EpRadz* A2/19.
- NAKLADAĆ (1) *vb impf – part praes act*: a iam/ ucha nakładaiać/ łtawál *Sat* C2/26.
- NALEŻĆ (10) *vb pf – inf*: Końca włwych oracyach nalefc niemożećie *Sat* B3/4, Włęłżá wcciwosc náłeśc *EpRadz* A4v/4. *fut 2 sg*: Naydziełz ktoć wdzięczē będzie/ najdziełz ktoć nálaie *Sat* C3/6, 6, rychłéy naydziełz Regełtrá ná łtole *Zg* A3v/3. *2 pl*: y drogę naydziećie (r) *Zg* B/19, przy dobrich i złe tam najdziecie, (r) *Sat* B3/24. *3 pl*: włzak i drew pochwili Nie naydą *Sat* A2/17. *praet 3 sg f*: Tá dobra myłł go náłżłá *Źez* A3/25. *con 3 sg m*: w Grecyey nalazł *Sat* Cv/4.
- NALEŻEĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: nietilko ty ziemłkie ofiadłosci/ Ale gardłá należą *Sat* A4/20. *praet 3 sg n*: iáko náležáło *Źez* B/8.
- NAŁAJAC (1) *vb pf – fut 3 sg*: najdziełz ktoć nálaie (r) *Sat* C3/6.
- NAMIOT (7) *sb m – sg G*: Y więźniów do namiotu twego (!) náwodźili *Źez* B3v/28. *A*: Więc przed Hetmáński namiót więźnie przywodzono *Źez* A2v/19. *pl N*: ná Rzwłłkim rubiežu namioty/ (r) *Źez* B3/7. *A*: Aleś widźiał namioty różno rozłádzonē *Prop* 12/15, łuż twoie namioty (r) Zá Dźiwną (!) widác *Źez* B/31, Rozbiłeś nád Vznorą łwē biálē namioty (r) *Źez* B2/16, łwē woienné namioty rozłágnął *Źez* B3v/10.
- NAMNOŻYĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 sg n*, Ale kiedy fię ludzi łkrzētych namnożyło (r) *Sat* B2v/13.
- NAONCZAS (1) *av – na* on czas włżisky fię do sławy cisnęłi *Sat* B2/4. *Cf* NATENCZAS (CZAS, NA, ON), (CZAS, NA, TEN)
- NAPEŁNIONY (1) *part praet pass pf – pl N subst*: Y polá pobitémi trupy nápełnionē (r) *Źez* A2v/16.
- NAPĘDZIĆ (1) *vb pf – part praet act*: w przekopy drugich nápedźiwlży (r) *Źez* Bv/32.
- NAPOIĆ (2) *vb pf – fut 1 pl*: konie w Sczybutym napoiu (!) (r do swoim) *Źez* B3v/2. *praet 3 sg n*: nápoiło krwią *EpRadz* A3v/6.
- NAPRAWA (1) *sb f – sg G*: Do pożytku łpólného obróćcie nápráwy (r) *Zg* Bv/4.
- NAPRAWIĆ (1) *vb pf – inf*: Toby trzebá nápráwić/ y przywiēś w fwą klubę *Zg* B/3.
- NAPRZOD (9) *av – z* tąd naprzód dobrē mieniē *Zg* A4v/8, Y włbępieczyłsiē naprzód dzieci *Zg* A4v/13, A naprzód łtárayćie fye *Zg* B/17, Tych iáko cnotá naprzód/ y łczērośc złaczyłá *EpRadz* A3v/11, naprzód ... Potym ... A ná koniec ... *Prop* 12/3, To Búłgári/ co naprzód

- płyną po Dunáiu *Prop* 13/3, leniwo naprzód poštěpuią *Prop* 14/14, Ci mi naprzód prawego boga ukazali *Sat* Bv/15, Tego naprzód bądź pewien *Sat* B4/5.
- NARÓD (11) *sb m – sg N*: wŹytko ieden opánował Naród *Prop* 13/18, waleczny naród wŹtał *Prop* 12/9, á naród SłowiánŹki Nie opárł fye *Prop* 13/9, opánował cny naród SłowiánŹki *Omen* A3v/14. *G*: Od pográniczych książąt narodu PolŹkiego *Prop* 7/5. *A*: To RoŹsáni/ zkad RuŹki naród miánowano *Prop* 12/26. *pl N*: Okazały fye ná nim rozliczne narody (*r*) *Prop* 7/25, A Źmiertelne narody gromu fye lękáią *Prop* 14/8, Ieno tám/ gđzie fye mocné zbuntuia narody? (*r*) *Prop* 15/18, Poki té dwa narody fpólnie fye trařiy *Prop* 15/20. *A*: IákobyŹ przywiódł w iednoŹć dwa wielkie narody (*r*) *Prop* 14/23.
- NASTAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg n*: náŹtało Iákómfstwo y Źwawola wielka *Zg* A4v/21.
- NASTAWIĆ (2) *vb pf – inf*: chętni byli gardł Źwoich náŹtawić (*r*) *Zg* A4v/16, przy tim Źam być/ i náŹtawić głowy *Sat* C2/8.
- NASTĄPIĆ (1) *vb pf – inf*: á ty więc w mé Źprawy MaŹz náŹtąpić *Źez* A3/4.
- NASZ (5) *pron – pl N m pers*: náŹzy bitwę Źmiele dáli *Prop* 11/1. *subst*: prózne náŹze mowy *Zg* A3v/20, Nie podobobał mu Źię náŹe obyczaie *Sat* Av/15. *D*: Wyrok náŹzym nie kmyŹli *Prop* 9/5, Przodkóm náŹzym wielka część hołdowała Źwiátá *Omen* A3v/12.
- NAŹLADOWAĆ (1) *vb impf – imp 2 sg*: Ale náŹladuy cnoti *Sat* B4v/1.
- NATENCZAS (1) *av – Niemogę mieć na ten czas darów tobie godnych* *Sat* Av/6. *Cf* NAON-CZAS (CZAS, NA, TEN), (CZAS, NA, ON).
- NAUCZAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: I wiem pewnie/ że Źynow tegoŹ nauczali (*r*) *Sat* B2v/2.
- NAUKA (3) *sb f – sg A*: náuke gruntownieyŹlą maćie *Zg* A4/8, ricerŹką náuke Źtracili *Sat* A4/18. *I*: ktorzi Źię náuką parali *Sat* B3/14.
- NAWAŁNOŚĆ (1) *sb f – pl A*: morze Stánowi nawałnoŹci Źwoie popędliwé *EpRadz* A2/14.
- NAWET (3) *pt – náwet nie zábito* *Źez* A4/12, náwet y Źam Źiebie NiewydałéŹ *Źez* A4/24, Ale náwet/ gdy bitwę ztoczyli *Prop* 8/26.
- NAWIAŹAĆ (3) *vb pf – praet 2 sg m*: Więźniów zacnych nawiaŹał *Źez* A3v/21. *3 pl m pers*: niemáło więźniów nawiaŹáli, (*r*) *Źez* B3/22. *impers praet*: Synów BoiárŹkich wielką liczbę nawiaŹzano (*r*) *Źez* B2/13.
- NAWODZIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Y więźniów do namiotu twego (!) náwodŹili (*r*) *Źez* B3v/28.
- NAWYKNAĆ (1) *vb pf – praet 2 sg m*: NiewlefiéŹ tego nawykł *Sat* B3v/9.
- NAZAD (2) *av – Bo fye ná zad ogłádał (!)* *Prop* 9/13, będziefz miał nazad wędrować ku lafu *Sat* C3/3.
- NAZAJUTRZ (5) *av – Názáiutrz Filon Kmitá ... przyŹedł* *Źez* Bv/10, Názáiutrz bitwá była *Źez* B2/11, Názáiutrz Ilemięná rzeká cię witała *Źez* B4/1, Názáiutrz ... Twoie woylek ... fye rufzáło *Źez* B4/7, białe namioty/ KtóréŹ (!) názáiutrz w polu ... Źtáwił *Źez* B2/17.
- NAZBYT (2) *av – A názyt tych wolnoŹci Źwych nie wyćiągacyé* *Zg* A4/14, A kiedi kolwiek morze nazbyt cicho Źtoi *Sat* A4/3.
- NAZWAĆ (1) *vb pf – impers praet*: To Wineći/ zkad morze Wineckie (!) názwano (*r*) *Prop* 12/25.
- NEPTUN (1) *n-pers m – sg I*: co bóg troiákim Neptunem wárował *Prop* 13/18.
- NESTORYJUS (1) *n-pers m – sg N*: Neftoryus (*r*) *Zg* A4/2.
- NEWEL (1) *n-loc m – sg G*: Z WieliŹá y z VŹwiátá/ z Newlá wyrzucony *Źez* B/5.
- NĘDZA (2) *sb f – sg N*: Ba nędzać to/ kiedi iuŹ niedoŹtawa komu *Sat* A4v/5. *L*: IeŹliby go w nędzy wieŹć przyŹiło *EpRadz* A4/8.
- NIC (10) *pron – N*: Nic to nie było *Sat* A2v/7, nic inŹzego *Sat* B3v/2. *G a. A*: nic gruntownégo *Zg* A3/13, nic lepfzego *Zg* A4v/5, O Prufiech wam nic niechęć powiaďać *Sat* A3/25, niechęć nic wpominać *Sat* A3v/8, NieuŹyŹyfizf nic uchem *Sat* B3v/18, *Prop* 16/8. *indecl*: Broniać/ by luďzi w zamek nic nie przybywało/ A z zamku áby ich téŹ nic nie vbywało *Źez* A4v/1, 2.

NIC (4) *av* – nic go to niefmuci *Sat* A4v/25, Świātu wŕzytkiému świádkiem był nic niewątpliwym *EpRadz* A4/12, lud ... Stáwiłem ... nic nievfzkodzony *Źez* B2/2, Niepomogła nic Wolhá płynąc *Źez* B2v/23.

NICE (1) *sb n – A*: A prawiefcie na nice Polłkę wywrocili *Sat* A2v/26.

NIE (211) *pt* – Nie *Zg* A4/17, A4v/6, B/11, 14, *Sat* Av/6, 15, A2/17, A3/21, A4/1, B2/1, B3/3, 9, B4/11, C/6, Cv/9, 12, C2/16, *Prop* 7/6, 8/22, 12/13, 13/9, 16/8, *Źez* A2v/9, A4/25, A4v/3, B/25, B2v/23, *Omen* A3v/6, Nie ... ále *Prop* 7/8, Nie ... áni *Zg* A2v/16, *Źez* A2v/8, B4/7, Nie ... áni ... Ani *Źez* A2v/27, Nie ... ani *Sat* A4/15, Bv/11, B3v/18, Cv/10, Nie ... Lecz *Prop* 5/10, Nie tylko *EpRadz* A3/8, *Źez* A4v/22, Nie tylko ... ále y *EpRadz* A3/5, *Źez* A4v/19, Nie záuždy *EpRadz* A2/11, Nieiuż fwoich żołnierfkich zabaw odstąpili *Sat* A2v/12, Nierzkąc *Sat* B/14, Nieflużić ... iedno iemu *Sat* Bv/6, Nie był żaden *Sat* B2/8, Nierzkąc czáfza/ ále też (!) y *Źez* A3v/10, Nie záyrzał (!) orzeł *Źez* A4v/6, Nie opárł fye aż o brzég *Prop* 13/10, Nie záuždy ... Ani *EpRadz* A2/9, nie *Zg* A2/10, 13, A2v/15, 17, 20, 22, A3/5, 13, 14, A3v/5, 9, 12, A4/14, A4v/5, 7, 15, 17, B/1, 4, 9, Bv/2, 5, *Sat* Av/14, 16, 17, 18, 20, A2/15, A2v/4, 7, 7, 14, 23, A3/9, 12, 13, 25, A4/5, 14, 24, A4v/1, 10, 14, 23, 25, B/2, 17, Bv/3, 8, 12, 20, B2/7, 18, 23, B2v/12, B3/2, 4, 11, 25, B3v/4, 24, B4/4, 23, B4v/22, C/3, 15, 18, Cv/6, C2/12, 13, 23, C2v/7, 9, C3/5, 9, *EpRadz* A2/25, A3/19, 25, A4v/6, *Prop* 5/18, 6/11, 7/22, 9/10, 25, 10/14, 16, 13/24, 15/5, 16/3, *Źez* A4/14, A4v/13, B/3, 6, 17, Bv/25, B3/2, B4/9, 29, nie ... Ale *Sat* B/21, nie ... ale *Sat* B2/9, nie ... ani *Sat* A3/14, nie tylko *EpRadz* A3/15, nietilko ... Ale *Sat* A4/19, nielada iaká *Sat* Cv/3, nie tylko ... ále też (!) y *Źez* B4v/7, nie tylko ... ále téz y *EpRadz* A4/19, nietylko ... Lecz téz y *Źez* A3v/15, nie záuždy *EpRadz* A2/15, niezawzdi (!) *Sat* Av/7, chocia nie profzóná *Zg* A2/5, otuchę im czyni/ nie śilá/ nie zbroiá: Ale tylko Niezgoda ... twoiá *Zg* A2v/5, 5, Y wnidzie Nieprzyaciél/ nie Źukáiąc dziury *Zg* A2v/10, To Śád nie méy główy: A boię fye/ áni twéy *Zg* A3v/19, Tám fye stáwcie/ iefli nie roftérku prágniecie *Zg* A4/9, Na Podolu go niepatrz *Sat* A2v/1, A oni się bogacze chudim nieodieli *Sat* A3v/6, niehcę nic wřpominac *Sat* A3v/8, by nie WiŹa *Sat* A3v/19, Ba nędzac to/ kiedi iuż niedoftawa komu *Sat* A4v/5, nie ... ani ... Ale ... *Sat* B2/5, Iedno iuż nie wřzitkiego moia pamięć niefie *Sat* B3v/10, Bydło więcej niefzuka iedno aby tiło *Sat* B4/17, Ma Źtrzedz/ aby znich żadna nie mogła wřziác gori *Sat* B4v/14, Bez tego być niemoże byś niemiał zabłádzić *Sat* B4v/18, 18, nielada iaká Korzłć *Sat* Cv/3, Mało było nielepicy ... Dać wam taką Lacinę *Sat* C2v/5, w řwym fye nie zořtoi *Źez* A3v/6, mury niewytrwáią *Źez* A3v/31, którym twoie rogi Namniéy řtráŹne nie będą *Źez* A4/7, niemnieyfzy dźiw y to/ Zeby Tyránná przedsię nawet nie zábito *Źez* A4/11, 12, by luđzi w zamek nic nie przybywáto/ A z zamku áby ich téz nic nie vbywáto *Źez* A4v/1, 2, Turówla iuż nie iego *Źez* A4v/10, nie vřtapifz řtopą w tym nikomu. Nikomu nie vřtapifz *Źez* A4v/16, 17, Kogoś łobie nie wiał? kogoś nie zhołdował? *Źez* A4v/31, 31, Pod Wielkiés Łuki przyłzedł namniéy fye nie boiác *Źez* B/10, niemiefzkiác *Źez* Bv/16, łud mnie powierzony Stáwiłem Pánu řwemu (!) nic nievfzkodzony *Źez* B2/2, ná tenże dzień mieli Potrzebę nie beze krwie *Źez* B3/21, Porchowá nie zámilczę *Źez* B4/9, niepochłébuiác *EpRadz* A2v/31, nie vřtapifz w téy mierze nikomu. Nikomu nie vřtapifz *EpRadz* A3/2, 3, Kogos (!) łobie nie wiał? kogoś niezhóldował? *EpRadz* A3/27, 27, Lecz tá pará nie tego łobie zářużyłá *EpRadz* A4/1, Niewinnému ná řercu nie vczyni twogi *Prop* 6/2, niehcąc *Prop* 8/20, nie kmyřli *Prop* 9/5, nie patrząc (!) *Prop* 9/14, Ale řpráwy nie byto/ nie dźiw że przegráli *Prop* 11/2, 2, Nieogárnioné láta przetrwa nieřtárgána *Prop* 15/10, řwemu (!) imieniowi Ziednařz cześć niepodległá żádnému końcowi *Prop* 16/16, zá láty miał wřtác łud z pułnocy/ Którégo kray południ niemiał zdołác mocy *Prop* 13/26.

NIEBACZNIE (1) *av* – Onę tak piękną wolność niebácznie tráćicie *Zg* A2/19.

NIEBO (17) *sb n – řg N*: A niebo chmurné huczy *Prop* 14/6, Tákiéy bárwy więc niebo bywa *EpRadz* A2v/22. G: Bo prawda ... niłkąd ieno znieba (ř) *Sat* B2v/4, łufa pofzła znieba (ř)

Sat B4/19, I wyrzekli się nieba *Sat* B4/26, ielli niezna nieba/ (*r*) *Sat* C/15. *D*: Przuciżay się gorącu/ i zimnemu niebu (*r*) *Sat* Cv/21, dymy wstały/ Gęście ku niebu *Jeż* Bv/4. *A*: Patrząc wozdobne niebo *Sat* B4/14, Sokół z pierzynami Aż pod niebo wyleciał *Jeż* A4v/8. *I*: w polu pod niebem *Jeż* A2v/29. *L*: Iakoby y ten y ów byli spółem w niebie (*r*) *Zg* B/8, Iedniając ... ołiadłośc wniebie (*r*) *Sat* B4v/4, Bo ielli ia co mogą rozeznac na niebie/ (*r*) *Sat* C/23, Poki zwierząt na ziemi/ a na niebie Słońca *Sat* C2/24, Nie zawsze niepogoda na niebie paunie *EpRadz* A2/11, Ledwé słońce znać było przed dymy na niebie (*r*) *Jeż* B2v/20.

NIEBOGA (*I*) *sb f* – *sg G*: Nie tim się popifuiąc u swoiey niebogi (*r*) *Sat* Cv/12.

NIECH, NIECHAJ (*15 + 9 = 24*) *pt* – Niech fye Miąłto otoczy troiákimi Wąły *Zg* A2v/7, Niech wie o każdyey sprawie *Sat* B4v/16, Niech przypomnié *Jeż* A4/29, niech ... wczą *Zg* B/6, niech mi ... iako kto chce laie *Sat* A2/18, Dziś niech iawnie kto zbija/ niech zdradza/ niech kradnie *Sat* B2/19, tenże poštepek prawny niech zoštaie *Sat* B2v/20, Ale niech ma zapłatę *Sat* B3/19, Teraz iuż niech tak idzie *Sat* C2v/9, Hetman, niech iaki chce wltanie *Prop* 5/17, Ale to Bóg ... niech záchowa *EpRadz* A3v/24, Y w fprawách sławnych swoich przodków niech dziedzicza/ A ród nie przerwaniami słopniami niech liczą *EpRadz* A4/21, 22, Niechay drudzy iako chcą prawo rozumieia/ Niechay pisać/ i mówić roztropnie umieia *Sat* A4/21, 22, Niechay powia-da/ będę rad słuchał każdego *Sat* B2v/26, Niechay będą poślufzne *Sat* B4v/8, Każdy niechay przełtrzęga *Zg* B/5, Swietcy niechay fye w cudzy wrząd nie wdawaia *Zg* B/9, niechay ia pirwey się odprawie *Sat* B3/1, Przeto niechay niełubi ... Pochlebitwa *Sat* C/3, A niechay iuż Vnijęy w fkrzyniach niechowamy *Prop* 15/5.

NIECHAĆ (*I*) *vb impf* – *part praes act*: A ia/ tego niecháiać/ co przed láty było *Prop* 7/12.

NIECHAJ *cf* **NIECH**.

NIEDAWNO (*2*) *av* – którym twego (!) niedawno litował Niefczęścia *EpRadz* A2/17, zplodný Syriéy niedawno wygnáni *Prop* 7/3.

NIEDŁUGI (*I*) *ai* – *sg m N*: wiek ludzki nie długi (*r*) *EpRadz* A3v/7.

NIEDOBRZY (*I*) *ai* – *sg f G*: Biłkup nie dobrzy myśli *Prop* 11/9.

NIEDOBYTY (*I*) *ai* – *sg m A*: Y iuż Gdańlk niedobyty/ zdradą otrzymáli *Prop* 8/6.

NIEDOLEŻNY (*I*) *ai* – *sg m N*: iuż tam niedoleżny (*r*) *Jeż* Bv/22.

NIEDROGI (*I*) *ai* – *sg m I*: niedrogim trunkiem/ ani półmiškami *Sat* B2/5.

NIEDROGO (*I*) *av* – Od kabata što złotych iefzcze to niedrogo (*r*) *Sat* A4v/20.

NIEDŹWIEDZI (*I*) *ai* – *sg n L*: Topiąc fye na niedźwiedzim niebefiecznym błoćie *Jeż* Bv/7.

NIEDŹWIEDŹ (*I*) *sb m* – *pl A*: Albo niedźwiedzie ftrzeląc *EpRadz* A3/17.

NIEFORTUNA (*I*) *sb f* – *sg G*: Lutuiąc niefortuny Pánstwá tak zacného *Zg* A2/7.

NIEHAMOWANY (*I*) *ai* – *sg f N*: tam Miozá w fwym biegu Niehánowána płynie *Jeż* Bv/12.

NIEJEDEN (*13*) *nm* – *sg m N*: Nie jeden twój grot zołał w hárdym Mołkwicinie *EpRadz* A3/18. *Cf* **JEDEN**.

NIEŁĘKLIWY (*2*) *ai* – *sg n N*: ferce nie łęklivé (*r*) *EpRadz* A3/10, przy mękiéy vrodzie ferce niełęklivé (*r*) *Jeż* A4v/24.

NIEMAL (*I*) *pt* – Tákiż był niemal wfzytko ieden opánował Naród *Prop* 13/17.

NIEMAŁO (*I*) *av* – Y z téy liczby niemáło więźniów náwiązáli *Jeż* B3/22.

NIEMAŁY (*I*) *ai* – *sg m A*: Yz téy ftrzelców Duńłkich poczet niemáły przygnano *Jeż* B2/14.

NIEMASZ (*3*) *vb impf* – Niemáfz dziś w Polfcze *Sat* A2/19, gdzie zapłaty niemáfz *Zg* A4v/1, ielli niemáfz (!) chęci? *Prop* 15/2.

NIEMCY (*I*) *n-loc pl t* – *G*: Wolicie do Włoch/ abo do Niemiec fłać fyny *Sat* B3/12.

NIEMIEC (*13*) *n-ethn m* – *sg N*: Miał Niemiec *Prop* 15/19. *pl N m pers*: nie mogli ... Niemcy nie všmierzeni *Zg* A2v/18, Ale fye Niemcy czegoś więćey domagaia *Prop* 9/6, Ztąd Krzyżacy/ á z nimi Niemcy/ y Czechowie *Prop* 9/21, Raz/ y drugi/ zá trzećim Niemcy fye miélfzia *Prop* 10/4, Bo Niemcy pod przymiérzem do Polłki wtárgnęli *Prop* 10/19, Niemcy do kupy/

náfzy bitwę śmieie dáli *Prop* 11/1, Niemcy iuż vftáli *Prop* 11/14. *G*: od Niemców przimuie *Prop* 9/23. *D*: Niemcom śmiech oddáli *Prop* 15/21. *A*: ná głowę Niemce porázili *Prop* 9/26, *A* Niemce z nowu przedsię pod Gołubiem gromią *Prop* 10/7. *I*: iaką prziażń z Niemcy macie *Sat* A4/5.

NIENOWY (1) *ai* – *Té* miefcá/ które zásieśc ich przodkom nienowa *EpRadz* A3v/23.

NIEOBŁĘDLIWY (1) *ai* – *sg f G*: Wedle swéy obietnice życz nieobłędlivéy (*r*) *EpRadz* A4/10.

NIEOGARNIONY (1) *ai* – *pl A subst*: Nieogárnioné látá przetrwa nieftárgána *Prop* 15/10.

NIEPODŁY (1) *ai* – *comp sg f N*: Gdyż cię wiem niepodleýfa mátká vrodziłá *Ĵez* B4v/2.

NIEPOGODA (1) *sb f* – *sg N*: Nie záuždy niepogodá ná niebie pánuie *EpRadz* A2/11.

NIEPOGODNY (1) *ai* – *pl A subst*: Iáko więc pion trzáłka w niepogodné czáły *Prop* 14/5.

NIEPOKOJ (1) *sb m* – *sg N*: Przeto z nowu niepokóy *Prop* 11/13.

NIEPOKRYTY (1) *ai* – *sg f N*: Boiażń mdlá/ żáłośc fmutná/ radość niepokrita (*r*) *Sat* B4v/12.

NIEPOŚCIGNIONY (1) *ai* – *sg m N*: Wilkowi owcę odiał pies niepościgniony (*r*) *Prop* 8/9.

NIEPRAWIE (2) *av* – *I* twarz nieprawie cudná *Sat* A2/5, ten fwyé bróni Iefzcze niepráwie świádom *Ĵez* A2/18.

NIEPROSZONY (1) *part praet pass pf* – *sg f N*: przyłżám tu chocia nie profzóná *Zg* A2/5.

NIEPRZEBYTY (1) *ai* – *pl L*: *A* w mieýłcach nieprzebytych przełżcia gotowáli *Ĵez* B/30.

NIEPRZELICZONY (1) *ai* – *sg f A*: Liczbę nieprzeliczoná wsi w popiół obrócił *Ĵez* A3v/20.

NIEPRZEŁOMIONY (1) *ai* – *sg f A*: tarcz nieprzełomioná, (*r*) *Od* Cyklopów (!) vrobioná *Prop* 5/11.

NIEPRZERWANY (2) *ai* – *pl I m*: *A* ród nie przerwánémi łopniámi niech liczá *EpRadz* A4/22, *A* ród nieprzerwánémi łopniámi byś liczył *Ĵez* B4v/10.

NIEPRZYJACIEL (12) *sb m* – *sg N*: *Y* wnidzie Nieprzyziáciel *Zg* A2v/10, *A* iefli nieprzyziáciel wzamek dufa więcéy *Sat* C2/3. *G*: umiey broniá władać/ Nieprzyziáciela śięgać/ a łam śiebie łłádać *Sat* Cv/18, Iefli nieprzyziáciela łwego (!) pożycz chcemy (!) *Prop* 15/24. *D*: Trzeba ... ostrożnie idż przeciw nieprzyziácielowi (*r*) *Sat* Cv/26, Tym nieprzyziácielowi łerce małż zepłówać *Prop* 16/13. *pl N*: Nieprzyziáciele w łáłkę przyięci *Prop* 6/21. *G*: Ták że łye Nieprzyziációl łwych nigdy nie bałá *Zg* A3v/12, Ták wielé Nieprzyziációl máiac z káždéy łtrony (!) *Zg* B/2, *Y* korzyść z nieprzyziációl pobitych kłádziono *Ĵez* A2v/20. *A*: Nieprzyziáciele główne mieczem okróćili *Prop* 7/1. *L*: o Nieprzyziácielách łwoich co trzymacie *Zg* A2v/1.

NIEPRZYJACIELSKI (4) *ai* – *sg m A*: Pewny nieprzyziácielłki łud opowiadáiąc *Ĵez* Bv/15. *f G*: *A*/ by nieprzyziácielłkiéy łobrze włędł bróni *Ĵez* A4/13. *A*: wypráwował łżpięgi *W* łziemié nieprzyziácielłká *Ĵez* B/29. *L*: *A* po nieprzyziácielłkiéy łtrach łye łżérzył łziemi *Ĵez* B/24. *Cf* PRZYJACIELSKI.

NIEPRZYJACIOŁKA (1) *sb f* – *sg N*: iáko złotorucha Nieprziációłka (!) boiom *Venus* rádá łłucha *EpRadz* A2v/4.

NIEPRZYSTOJNY (1) *ai* – *pl subst A*: łye wdác woleli/ *W* rołkofzy nieprzyłtoyné *Zg* A3/21.

NIEROZTARGNIONY (1) *ai* – *sg m G*: Przywiedż do zwiázku węłá nieroftárgnionégo (*r*) *Prop* 16/12.

NIERZĄD (3) *sb m* – *sg A*: widzác ich nierząd *Zg* A3v/7. *L*: w tym nierzádzie *Zg* A2/20. *pl A*: uznawáł nierzádi (*r*) *Sat* B2v/8.

NIESŁYCHANY (1) *ai* – *sg f A*: niełłychaná plonu *Moc* wypędził *Ĵez* A3v/21.

NIESPOKOJNY (1) *ai* – *sg m A*: goniác ... niełpokoynégo łtrzelcá *Tátáryzná* *Ĵez* A2v/30.

NIESPUZCZONY (1) *ai* – *sg n I*: zá oycem páłtrza niełpuzczónym okiem *Ĵez* A2/12.

NIESTAŁY (1) *ai* – *sg f N*: *Y* *Bacchus* wártogłowy/ y miłóść niełtała (*r*) *EpRadz* A2v/6.

NIESYTY (1) *ai* – *sg f N*: Ieft byłtra popędliwóć/ ieft żádzá niełfyta (*r*) *Sat* B4v/11.

NIESZCZERDA (1) *n-loc f* – *sg N*: *Turówla* iuż nie iego/ Niełzczérdá/ *Kośiány* *Ĵez* A4v/10.

NIESZCZĘŚCIE *cf* NIESZCZĘŚCIE.

NIESZCZESNY (1) *ai – sg f N*: A kędy fye to rodzi niefzczefna to rola *Zg* A4/16.

NIESZCZĘŚCIE, NIESZCZĘŚCIE (1 + 1 = 2) *sb n – sg G*: którym twego (!) niedawno litował Niefzczęcia *EpRadz* A2/18. *A*: Bogu ..., który nośi Szczęście w fwych y niefzczęście (!) rękę *żez* A3/30.

NIEŚĆ (8) *vb impf – praes 3 sg*: Iedno iuż nie wżitkiego moia pamięć niefie (*r*) *Sat* B3v/10, człowiek twarz wynioła niefie przed wżitkimi *Sat* B4/13, Boreas Orythią niefie (*r*) *Prop* 13/19. *praet 3 sg m*: Kiedi nioła Ariadnę *Sat* Bv/21, Więc ifz łakomstwa nienioła on wiek staradawny *Sat* B2/7. *part praes act*: Niołąc w fercu *Prop* 11/18, Luk/ y fżablę przy boku niołąc *Prop* 12/18. *impers praet*: Zonę królewicowi z Litwy też nieśiono (*r*) *Prop* 8/15.

NIEŚMIERTELNY (1) *ai – sg m N*: Owa Bóg nieśmiertelny/ wieczny/ włádogromy *EpRadz* A3v/18.

NIEŚWIADOM (1) *ai – sg m N*: Ieśli morza niefwiadom *Sat* C/15.

NIEUCHRONIONY (1) *ai – sg f N*: broń nieuchroniona (*r*) W iedny ręce *Prop* 13/11.

NIEUŚMIERZONY (1) *ai – pl m pers N*: Niemcy nie všmierzeni *Zg* A2v/18.

NIEWĄTPLIWY (1) *ai – sg m I*: świádkiem był nic niewątpliwym (*r*) *EpRadz* A4/12.

NIEWCZAS (3) *sb m – sg I*: Ale nałladuy cnoti/ która acz zniewczálem ... przichodzi *Sat* B4v/1. *pl G*: á dawnych niewczáłów (*r*) Zápomniawfzy *EpRadz* A2/23. *D*: A iuż teraz przivykay pracy/ i nie wczálom (*r*) *Sat* Cv/15.

NIEWIASTA (1) *sb f – pl N*: Statecznieyfze zaprawdę niewiałti wtey mierze *Sat* B2/21.

NIEWIDNY (1) *ai – sg f L*: Ten w niewidney iałkini miefzkał miedzy bori *Sat* B3v/13.

NIEWIDOMY (2) *ai – sg m N*: wpadłzy piorun ślepy ... Potym nowym wypada fzlákiem niewidomy (*r*) *żez* A3v/25. *f N*: wwdzięczność iá fpráwuie/ Y wfzędzy Niewidoma zá nią poftępuie *EpRadz* A2v/28.

NIEWINNY (4) *ai – sg m D*: Miecz ... Niewinnemu ná fercu nie vczyni trwogi *Prop* 6/2. *A*: A zapłaćifz wzdám (!) kiedy onę krew niewinną (*r*) *żez* A4/9. *pl G*: A u boga niewinnych ważne próżby *Sat* C/20, Mordérzá dułż niewinnych *żez* A4/22.

NIEWOLA (3) *sb f – sg A*: Bracią walżę wniewola Turkom zaprzedałi *Sat* A3v/10. *L*: w tym nierządzie chudży v Pána w niewoli (*r*) *Zg* A2/20, Ieśli nie chciał uftąpić/ mufiał poniewoli (*r*) *Sat* B2/18.

NIEWSTYDLIWY (1) *ai – sg f N*: A ich plac niewftidliwa potwarz zaftapila *Sat* B2/13.

NIEWŚCIAŃNIONY (1) *ai – 3g m N*: Lowoci płynął strumień niewściaŃniony (*r*) *żez* B3v/12.

NIEZGODA (5) *sb f – sg N*: tylko Niezgoda/ ślawna *Zg* A2v/6, Kiedy przyydzie Niezgoda *Zg* A2v/9, Ná którym fporny roftérk y niezgoda roście *Zg* A3/15. *A*: A dobro poŃpolité prze wnątrzną niezgodę/ (*r*) *Zg* A2/16. *pl A*: Vpadł prze dwu niezgody *Zg* A2v/19.

NIEZGODNY (1) *ai – pl A m pers a. subst*: ony wfżytki niezgodné Kśiáżetá *Zg* A3/1.

NIEZLICZONY (2) *ai – sg n N*: woýłko niezliczone ... nápoilo *EpRadz* A3v/5. *pl A subst*: Y koni ftádá niezliczoné (*r*) *Prop* 12/16.

NIEZMIERNY (1) *ai – pl A subst*: czyniác fzkody Wielkié/ niezmierné *żez* B3v/6.

NIEZMIĘKCZONY (1) *ai – sg m V*: Ale/ ty/ ó (!) Tyránnie frogi niezmiękczony (*r*) *żez* A3v/27.

NIEZROBIONY (2) *ai – pl G*: Y koni niezrobionych ftádá *Prop* 12/16. *A subst*: Miecze ná niezrobioné lemiefze zkowáno *Prop* 6/17.

NIEZWALCZONY (1) *ai – pl A subst*: niezwalczoné rotý *żez* B/32.

NIGDY (6) *av –* Nigdi niemiał bezemnie mogę rzec i radi *Sat* Bv/20, tak ifz nigdi potim *Sat* C2/22, Zbroie nigdi/ a konia pufcić fię niechcieli *Sat* A2v/14, Łakomych ludzi nigdi niefadzał *Sat* C/18, Czego nigdy nie fłyfzą *Zg* A2/13, fye nigdy nie bała *Zg* A3v/12.

NIKCZEMNIE (1) *av –* Nifz utrącać nıkczemnie wcienu wieku fwego *Sat* C2/15.

- NIKT (5) *pron* – D: Nikomu nie kwapiłz *EpRadz* A3/3, Nikomu nie vftapilz *żez* A4v/17, niechce uftapic nikomu (r) *Sat* A4v/14, nie vftapilz w téy mierze nikomu (r) *EpRadz* A3/2, nie vftapilz łtopą w tym nikomu (r) *żez* A4v/16.
- NISKĄD (1) *av* – Bo prawda/ wżilcy wiecie/ nilkad ieno znieba *Sat* B2v/4.
- NISZCZEC (1) *vb impf* – *praet* 3 *sg m*: á łtronámi Y ogniém kray Mołkiewłki nilzczał/ y łżałblámi *żez* B3/6.
- NIŻ (11) *cn* – Popifać się dzielnością ... Nilz utraćć nıkczemnie *Sat* C2/15, Szabla więcey popłaca/ nilz łefne towari *Sat* A2v/2, Lepiey się tim nilz złotim łańcuchem ozdobił *Sat* A2v/10, przy pługu raczey/ nilz łzabli zołali *Sat* A3v/22, obercuchy łzyrfze nilz u kogo *Sat* A4v/19, Vbołtwo w Polłtce/ nilz ty bogactwa dziliejłze *Sat* B/6, Ktorim rzeczpolłpolita milłza nilz łwa była *Sat* B/10, nilz dadzą Krolowi *Sat* B/11, Ale nilz ktemu przilzł filna była łrwoga *Sat* Bv/17, Co ku zwáđzie łklonniéyłzy/ niż ku pokoiowi *Prop* 6/22, Którego bárziéy boli zły łášiad/ niż rány *Prop* 9/2.
- NIŻLI (3) *cn* – Tego ia barziez chwale/ nilzłi wymownego *Sat* B/24, Przeto nilzli co pocznier knować włłowie łwoiey Vważ to pierwey *Sat* B4/7, Piérwéj dzielność dordzałá/ niżli látá twoie *żez* A2/26.
- NOC (3) *sb f* – *sg G*: Téyże nocy *żez* B2v/9. *A*: na noc *Sat* A3/4, Boryłów cię ná noc miał *żez* B2/27.
- NOCLEG (3) *sb m* – *sg G*: z tego tám noclegu (r) *żez* B3/29. *A*: W mili tylko nocłég miał *żez* B4/15. *pl I*: pewnémi nocłégi (r) *żez* B/27.
- NOGA (5) *sb f* – *pl G*: v nóg vpadáią *żez* A3v/32. *A*: mam ... kółmate nogi (r) *Sat* A2/5. *I*: Nogámi ziemię kopa *EpRadz* A2v/14, Przed nogámi/ nie patrząc (!) *Prop* 9/14. *L*: iuż był tylko w nogách nádźicie połóżył *żez* B2v/12.
- NOHAJSKI (1) *ai* – *pl N m pers*: Ale áni Noháyscy dármo Tátárowie Ktobie przyłzli *żez* B2/29.
- NOS (1) *sb m* – *sg A*: Gdźiez Derptowi w nos kurzył/ Kierepec wywrócił *żez* A3v/19.
- NOSIĆ (4) *vb impf* – *praes* 3 *sg*: Bogu ... który noši *żez* A3/29. 3 *pl*: Zagony/ które zbożá oraczom nie nołżá (r) *żez* B/17. *praet* 3 *pl subst*: Xiążęcć korony/ Y Królewłkie nołżył *EpRadz* A3/7, Książęcć korony Y Królewłkie (!) nołżył *żez* A4v/21.
- NOWINA (1) *sb f* – *sg I*: Połel prędkı z nowiną do ciebie przybieżał *żez* Bv/14.
- NOWY (6) *ai* – *sg m I*: Dwie woyłcze z łobą czynią obyczáiem nowem (r) *Prop* 10/2, piorun łlepy ... Potym nowym wypada łzlákiem niewidomy *żez* A3v/25. *n G*: którzykółwiek wniełłi co nowégo (r) *Zg* A4/3, Bo ielłi co nowego łobie ulubuią *Sat* B3v/7. *pl G*: Nowych galér prziczinia *Sat* Cv/1. *comp pl A subst*: a nowłze łobie ulubiłłzi *Sat* B2v/6.
- NOZDROWATY (1) *n-pers m* – *sg N*: gdźie czáty Mołkiewłkie przelożony rządził Nozdrowátı (r) *żez* B3/32.
- NOŻ (1) *sb m* – *pl I*: Obrus przed nim rzezali/ talerz nożmi kłoli *Sat* B2/17.
- NUŻ (1) *pt* – Nuż też (!) y ty potomku cńego RADZIWIŁA *żez* B4v/1.
- O (12) *int* – O Zacny RADZIWIŁE *żez* A2/22, O zacny Rádźiwile *EpRadz* A2/20, O Iánulzu *żez* B4v/3, O Boże *EpRadz* A4v/5, o Potomkowie Lechá Słowiéńłłkiego *Zg* A2/6, o piękna Melpomeno *Prop* 7/14, o Podczáłzy *EpRadz* A3/29, ty/ ó (!) Tyránnie łrogi niezmiękczoney *żez* A3v/27, Ty też (!)/ ó (!) RADZIWIŁE *żez* B/15, *żez* B2v/2, ó (!) zacny Hetmánie *żez* B4/19, ó (!) Królu *żez* B4/29.
- O (37) *praep* – *cum A* (12): takiego łtarania O ty biedne pieniádze *Sat* A2/16, O łwá krziwdę będzie chciał *Sat* Cv/8, o łeż się gniewacie *Sat* B/26, o równą łzkodę *Sat* B2v/10, Kiedi o namniéyłzą rzecz *Sat* B2v/15, o taką odmianę *Sat* B3v/2, o wzmierzenie *Sat* B3v/4, o ten rząd przekłéti *Sat* C2v/5, o brzég *Prop* 3/10, o biesiády *Prop* 14/21, Y o miłá oyczyznę *żez* A2/24, o Płków

- Źez B/13. *cum L* (25): O Prufiech *Sat* A3/25, O czymbych mówił *Sat* B3v/4, Otim czuć/ o tim mylić *Sat* B4/20, 20, o *Zg* A3v/16, B/17, *Sat* B/17, B2v/12, C/21, Cv/23, C2v/1, *Prop* 11/26, Źez B3v/18, o Nieprzyjaciélách ... Myślą o dobrym *Zg* A2v/1, 3, á ty czuy o fobie Sąsiedzie *Zg* A3/6, Rádzic o tym *Zg* A3/10, o fobie *Sat* B/19, o kádey łprawie *Sat* B4v/16, o nagley potrzebie *Sat* C/24, ia każę o cnoćie *Sat* C2v/4, rádzic o pokoiu *Prop* 9/4, o pokoiu rokuie *Prop* 9/16, rádzą o pokoiu *Prop* 10/17, czuiełz o rozpráwie *Prop* 10/22.
- OBA (8) *nm – m pers N*: Obá ci hetmánili *EpRadz* A3v/3, prędkich śmierci Obá hoyni száfárze Źez A4/3. *G subst*: Z obu łtron zacny Senat koronny *Prop* 6/3, w pulbitwy z obu łtron *Prop* 10/3. *D subst*: Y przezwiłká obiemá Sármatióm dáli *Prop* 12/12. *A*: Iáko ná obie łtronie Źez A2v/12. *L subst*: y śiádly po obu łtron Donu *Prop* 12/8, wobu był mieylcu Źez B3v/26.
- OBADWA (1) *nm – m an A*: prędko delfin płynie/ Prędko y orzeł lata/ Bóg obudwu minie Źez A3/32.
- OBEGNAN (1) *part praet pass pf – sg m N*: Malbórk (!) zátym obegnan *Prop* 10/1.
- OBERCUCH (1) *sb m – pl N*: V niego obercuchy łzyrfze niłz u kogo *Sat* A4v/19.
- OBFIĆIE (1) *av – Którzy* was łupu tylko nábáwią obfićie (r) Źez B2/6.
- OBFIĆOŚĆ (1) *sb f – sg A*: Krolowie infzich rzeczi włzech obfićość maia *Sat* C/1.
- OBIECAĆ (1) *vb pf – praet 1 sg m*: Ale com raz obiecał na krzcie Panu łwemu *Sat* Bv/5. *Cf* OBIECANY.
- OBIECANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Tenże Sielizárowu gość był obiecány (r) Źez B2v/22.
- OBIECOWAĆ (4) *vb impf – praes 1 sg*: A obiecuię/ że was długo niezabawię *Sat* B3/2. 2 *sg*: Tákim ty wiek/o Boże/ długi obiecuię (r) *EpRadz* A4/5. *praet 2 sg m*: A gwiazdyś ... fobie obiecował (r) Źez A4/18. *part praes act*: Obiecuiąc ná łwą cześć *Prop* 7/17.
- OBIETNICA (1) *sb f – sg G*: Tákiego wieku ... Wedle swéy obietnice życz nieobłędlivéy *EpRadz* A4/10.
- OBJAZD (1) *sb m – sg A*: wobiazd Kijowa siedm mil powiadano *Sat* A3/18.
- OBŁAPIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: To rzekłzy obłąpił cię Źez A3/5.
- OBŁOK (2) *sb m – pl G*: Łyłkáwice z obłoków czarnych wynikáią *Prop* 14/7. *I*: wyłoko buia pod obłoki (r) Źez A2/13.
- OBOJ (3) *nm – f A*: Z iéy oczu oboię (r) *EpRadz* A2/25. *pl V*: A ty (!) oycze/ y ty mátko/ zacna krwi oboie (r) *EpRadz* A3v/25. *n N pl*: dziećie wálzé iest oboie (r) *EpRadz* A3v/28.
- OBOLIŃSKI (1) *n-pers m – sg A*: Y Woiewodę tegóz woyłká zázczápili Kniázia Obolinłkiego Źez B3v/21.
- OBOZ (2) *sb m – sg D*: Trzeba mieśca pewnego łzukać obozowi (r) *Sat* Cv/25. *A*: Ci włzyfscy z tobą w obóz połpołu wiecháli Źez B4/23.
- OBRACAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Ten was zwiofek wyzuwa/ i obraca w łługi *Sat* B/4.
- OBRAĆ (1) *vb pf – part praet act*: dwu Pánów obrawłzy/ trzećiego dołtálá *Zg* A3/4.
- OBRAZA (1) *sb f – sg G*: bez obrázy góni Źez A2/18.
- OBROCIĆ (5) *vb pf – praet 2 sg m*: w popiół obrócił (r) Źez A3v/20. 3 *sg m*: Iánulz twarz obrócił (r) Źez B/1. 3 *pl m pers*: Obróćili łwé groty *Prop* 7/7. *imp 2 pl*: włzytkié łwé łprawy/ Do pożytku łpólnego obróćcie napráwy *Zg* Bv/4. *impers praet*: Dworów/ y wśi kilká łet w popiół obrócono (r) Źez B2v/16.
- OBROCIĆ SIĘ (3) *vb pf – fut 2 sg*: téż gdzie łye obróćilz *Zg* A3/18. 3 *sg*: Pátrzay gdzie łye obróci Źez A2v/11. *praet 3 sg n*: Że łię to zacne miałto wniwecz obroćilo (r) *Sat* A3/24.
- OBROK (1) *sb m – sg A*: Kiedi obrok wóznice na noc koniom bierzą *Sat* A3/4.
- OBRONA (3) *sb f – sg N*: IA Zgodá ... Stróż Rzeczypolpłitych/ zdrowię y obróná *Zg* A2/4. *G*: Połpolita rzecz niema obróny (r) *Zg* B/1, niemógł dáć obrony (r) Źez B/6.
- OBRONIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: zamek obroniony (r) *Prop* 8/10.

- OBRONNY (1) *ai – pl A subst*: A ci zaśię obronné mury zakładaią *Prop* 13/14.
- OBRONĆA (1) *sb m – pl I*: Sokół z pierzynami Aż pod niebo wyleciał wespół z obronćami (r) *Jeż* A4v/8.
- OBRUS (1) *sb m – sg A*: Obrus przed nim rzezali *Sat* B2/17.
- OBSIEŚĆ (1) *vb pf – fut 3 pl*: Bo iako gęste Młzice/ nagle cię obfiedą (r) *Sat* B3v/25.
- OBSYLAĆ (1) *vb impf – part praes act*: Na każdy dzień zwierzyną Króla obfylaiać (r) *Jeż* B/11.
- OBWAROWAĆ (1) *vb pf – con praet 3 sg m*: by go był náprzodku bóg nie obwárował (r) *Prop* 16/3.
- OBYCZAJ (7) *sb m – sg I*: czynią obyczaiem nowem *Prop* 10/2. *pl N*: Nie podobaią mu się nałse obyczaie (r) *Sat* Av/15, Wrozných głowach mużą być rozne obyczaie (r) *Sat* C3/7. *G*: że wy fłarich odftapiwłzi Obyczaiow *Sat* B2v/6, dla obyczaiow podobno ie flecie *Sat* B3/23. *A*: Gdziem zaftał ... fwiętie obyczaie (r) *Sat* Bv/26, prziwroćcie ftare obyczaie (r) *Sat* B2v/19.
- OCHOTNIE (1) *av – A* konie żártkonogie (!) ochotnie pryfkály *Jeż* B2/10.
- OCIEC, OJCIEC (4 + 17 = 21) *sb m – sg N*: Oćiec twój ták cię witał *Jeż* A2v/23, łáfkawy Oćiec z niemi *Jeż* B4/23, Kiedy oćiec y mátká dżiatkom dobrorzeczy *EpRadz* A3v/30, A oćiec w fercu swoim wielce fye rádował *Jeż* A2v/14. *G*: fpraw oycá cnotliwého *Prop* 6/9, oycá Woiewody Corá *EpRadz* A2v/20, Zá fprawą oycá twego (!) *Jeż* A2v/2, widze/ oycá zacného *Jeż* A2v/9, Bierz z oycá fwego przykład który też (!) té wzory Z oycá fwego wybierał *Jeż* B4v/5, 6. *D*: Oycu fwemu (!) popifuy *Jeż* A2v/25. *A*: A oycá iuż zopieki *Sat* B3v/22, twego (!) oycá ták fawného ... był poftał *Jeż* A4/29. *I*: orzeł młody ... zá oycem pátrza *Jeż* A2/12. *V*: A ty (!) oycze/ y mátko/ zacna krwi oboie *EpRadz* A3v/25. *pl N*: wam práwie w ręce Oycowie podáli *Zg* A3/12. *G*: A ná koniec od oyców fyny rozmówiły *Prop* 12/6, fynom od oyców przez ręce podána *Prop* 15/9, Iako tego zá oyców wałzych było fła *Sat* B/9. *A*: Co mam oycę wfpominać *EpRadz* A3v/15, Tychże dziádów/ y oyców fawných *EpRadz* A3v/19.
- OD, ODE (29 + 1 = 30) *praep – cum G*: Od *Prop* 5/15, 12/4, 13/2, *EpRadz* A2v/30, *Jeż* A4v/12, Od kabata fto złotych *Sat* A4v/20, Od Cyklopów *Prop* 5/12, Od pogránicznych książąt *Prop* 7/5, Od Stárice *Jeż* B2v/17, Od tego mieyfca *Jeż* B3/11, od *Zg* A3/17, *Sat* B3v/11, B4/1, B4v26, *Prop* 9/23, 11/16, 14/2, *Jeż* B2v/13, od Przodków ... záłożóné *Zg* A2/8, od fwych przodkow odftzelili *Sat* A2v/25, Polak od pola rzeczon *Sat* A4/12, dziewczka od matki za testament bierze *Sat* B2/22, Pocznifz rząd fam od fiebie *Sat* B4v/7, weźmi téż odemnie *Prop* 5/9, od morzá przychodząc *Prop* 11/23, od oyców fyny rozmówiły *Prop* 12/6, fynom od oyców przez ręce podána *Prop* 15/9, Tuż tám od fláku *Jeż* B2/26, oftátnis od Pfkowá *Jeż* B4/14, Bo od zmárzłego morzá *Omen* A3v/13.
- ODBIERAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A dawno zátrzymány fwóy zóld odbieraią (r) *Prop* 11/4.
- ODDAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Niemcom śmiech oddáli (r) *Prop* 15/21.
- ODDAWAĆ (2) *vb impf – praet 2 sg m*: zátymes oddawał (r) Więźnie *Jeż* B4/30. 3 *sg f*: tobie swoje dáry Oddawála *Jeż* B3v/32.
- ODE *cf* OD.
- ODEJMOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – con praet 3 sg m*: Zle by fye był fam dżikim zvíérzom odéymował (r) *Prop* 16/4.
- ODJAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Wilkowi owcę odiał pies niepościgniony *Prop* 8/9.
- ODJAĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: A oni fię bogacze chudim nieodięli (r) *Sat* A3v/6.
- ODKUPOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: A cna Kryftyná/ gárdlem/ cześć fwą odkupuie (r) *Prop* 8/18.
- ODLEWANY (1) *part praet pass pf – sg f A*: Czázę ... Kofztowná/ odléwána *Jeż* A3/9.
- ODŁOŻYĆ (1) *vb pf – inf*: á tóz fpełná záś odłóżyć (r) Dzieciom fwoim *EpRadz* A4/18.
- ODMIANA (2) *sb f – sg N*: w krótki czás odmianá (r) *Jeż* A3v/4. *A*: że o taką odmianę (r) Nieprziprawiło *Sat* B3v/2.

- ODMIENIAĆ (1) *vb impf – praes 1 sg*: łam pióro fwoje Tobie gwóli odmieniam *EpRadz A2/21*.
 ODMIENNOŚĆ (1) *sb f – pl G*: Tám fye trzebá nádziéwác prętkich odmienności (r) *Zg A4v/2*.
 ODNIEŚĆ (3) *vb pf – praet 2 sg m*: pochwałę w dziélności/ y w fwýy odniół siłę *Źez A3/16*, vpo-
 minek odniółśe z téy drogi *Źez A4v/12*. 3 *sg m*: Y Tátárzyn nie odniół w śaydaku twéy ftrzały
EpRadz A3/19.
 ODNOSIĆ (2) *vb impf – praes 2 sg*: Od których vpo minek odnośiłż ták drogi *EpRadz A2v/30*.
 3 *sg*: dobro pospolité ... Odnosi ciężką żałość *Zg A2/17*.
 ODNOWIĆ (1) *vb pf – praet 2 sg m*: Tyś odnowił zárośłé Witułtowé fzláki *Źez B/19*.
 ODPOCZAĆ (3) *vb pf – praet 2 sg m*: W Drogaczowieś (!) odpoczał *Źez Bv/9*. *praet 3 sg n*: woyłko
 ... odpoczęło (r) *Źez B3v/14*. 3 *pl subst*: twoie fpracówané odpoczęło roty *Źez B3/8*.
 ODPOCZYWAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Bowiem w pułbitwy z obu ftron odpoczywáią (r) *Prop*
10/3.
 ODPRAWA (1) *sb f – sg L*: á iuż ná odpráwie (r) Vczyniłeś rzecz *Źez Bv/17*.
 ODPRAWIĆ SIĘ (2) *vb pf – imp 1 sg*: niechay ... fię odprawię (r) *Sat B3/1*. *con 3 sg m*: Seym ...
 boday fię odprawił (r) *Sat B3/6*.
 ODPRAWOWAĆ (1) *vb impf – praet 2 sg m*: vrząd odpráwował (r) *Źez B/8*.
 Odstąpić (5) *vb pf – fut 1 sg*: Tich nieodftapię *Sat Bv/8*. *praet 2 pl m pers*: Wfzytyćście odstapili
 od fwého vrzędu *Zg A3/17*, czegofcie dla tich bogactw odstapili *Sat A4/17*. 3 *pl m pers*: zabaw
 odstapili (r) *Sat A2v/12*. *part praet act*: ftarich odstapiwfzi Obyczaiow *Sat B2v/5*.
 Odstrzelić się (1) *vb pf – praet 1 pl m pers*: Dalekofcie fię od fwych przodków odstfzelili (r)
Sat A2v/25.
 ODWIERNY (1) *sb m – pl G*: Odwiernych mu nietrzeba/ ftrzegą drzwi dłużnicy *Sat B/2*.
 ODWLEC (2) *vb pf – fut 1 pl*: Krefu zamierzonego pewnie nieodwlecżē (r) *Sat C2/12*. *praet 3 pl*
m pers: y śmierci odwlekli (r) *Źez B2v/30*.
 ODWLEC SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: co fię odwlecze *Sat C2v/10*.
 ODWODZIĆ (1) *vb impf – fut 3 pl subst*: nagle cię obfiędą Rołkofzi fwiata tego/ i odwodzić będą
Sat B3v/26.
 ODZIANY (2) *part praet pass pf – sg m N*: ferdakiem odziány (r) *EpRadz A2v/1*. *f A*: Głowę máiąc
 odzianą wieńcem *Prop 11/22*.
 OGARNAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: A ogień iuż ogárnął/ y fąśiedckie (!) domy *Źez A3v/26*.
Cf NIEOGARNIONY.
 OGIEŃ (7) *sb m – sg N*: A ogień iuż ogárnął *Źez A3v/26*. *A*: IA Ziemie/ wodę/ wiátr/ ogień/ wzy-
 wiołách miárkuie *Zg A2/3*, fżábłę/ y ogień/ co miałta pułtofżá *Źez B/18*. *I*: fáydak mu y ftrzały
 Ogniem ... wygorzáły (!) *Źez B/4*, fżkody mieczem y ogniem działáli *Źez B2/24*, ogniem kray
 Mołkiewłki nifzczał *Źez B3/6*. *pl A*: A widząc gętfé ognie *Źez B2v/8*.
 OGLĄDAĆ (1) *vb impf a. pf – praet 3 pl subst*: tákim cię Infłanty W tym czáśie oglądály *Źez*
A3v/18.
 OGLĄDAĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: Bo fye ná zad oglądał (!) *Prop 9/13*.
 OGRODZIĆ (1) *vb pf – part praet act*: Ogrodziwłzy fumnienié oftátká czekáyćie *Zg A4/13*.
 OGROMNY (2) *ai – sg f A*: ftrzelbę ogromną pułczono *Prop 14/4*. *pl A subst*: Widać że było dáléy
 dwie woyfće ogromné (r) *Prop 9/19*.
 OHO (1) *int* – Oho znać Papieżnika *Sat B/15*.
 OHYDZIĆ (1) *vb pf – praet 2 pl m pers*: Aleście ten chléb fobie teraz ohydźili (r) *Zg A4v/9*.
 OJCOWSKI (5) *ai – sg f G*: fławy oycowłkiey poprawić *Sat Cv/14*. *D*: przypátruiać fye oycowłkiéy
 dziélności *Źez A2/21*. *n G*: co dziś wfobie oycowłkiego macie *Sat B2/25*. *pl A subst*: Skowa-
 lifcie oycowłkie granati *Sat A3/1*, I oycowłkie Kredence u Zidow chowacie *Sat A4v/4*.
 OJCZYSTY (1) *ai – pl A subst*: Iakoby fię mógł wrocić ná mieśca oycyfłte (r) *Sat B4/21*.

- OJCZYŻNA (3) *sb f – sg D*: Oyczyżnie fwéy chcę służyć *żez* A3/3, Służyć oyczyżnie miłéy *Omen* A3v/5. *A*: Myliłes ... o miłą oyczyżną śmieie fye załtawic *żez* A2/24.
- OKAZAĆ (1) *vb pf – inf*: Ludzkosc okazać przeciw tey lefney potworze *Sat* Av/11.
- OKAZAĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Okazały fye ná nim rozliczne narody *Prop* 7/25.
- OKO (6) *sb n – sg A*: na was pilne oko maia *Sat* A4/7. *I*: ani okiem swoim Vyrzifz *Sat* B3v/18, zá oycem pátrza niefpufzczónym okiem (*r*) *żez* A2/12. *du G*: Z iéy oczu *EpRadz* A2v/25. *A*: A ktoby oczy podał iefcze w głébfzé látá *Omen* A3v/11. *I*: Patrząc w ... niebo oczima iafnymi *Sat* B4/14.
- OKOŁO (1) *praep – cum G*: á około ciebie Ledwé słónce znać było *żez* B2v/19.
- OKOP (1) *sb m – sg G*: Twoie woylko z okopu fwego fye rułzáło *żez* B4/18.
- OKOWCA (1) *n-pers f – sg G*: Táw Preczyłtý Okowcy zgorzáły párkány *żez* B2v/21.
- OKRĘT (1) *sb m – pl N*: Táw okręty/ á przy nich Delfinowie gęści *Prop* 11/24.
- OKROCIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Nieprzijaćiele ... mieczem okróčili (*r*) *Prop* 7/1.
- OKROM (1) *praep cum G* – Ale wy/ co dziś wfobie oycowłkiego macie? Okrom tego że czałem o leż fię gniewacie *Sat* B2/26.
- OKRUTNIE (1) *av – okrutnie to boli Zg* A2/21.
- OKRUTNY (1) *ai – sg f A*: Odnośi ciężką żáłość y okrutną fzkodę *Zg* A2/17.
- OKRZCIĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 1 sg m*: Na koniec iam fię okrzcił *Sat* Bv/25.
- OLBRYCHT (3) *n-pers m – sg N*: Ná końcu Olbrycht klęczy w książęcym wberze *Prop* 11/15, Wział ... Olbrycht przerzczony *Prop* 14/2. *V*: Przyłtap Olbrychcie młody *Prop* 6/5.
- OLSZANICA (1) *n-loc f – sg L*: gdy ná Olfzánicy *EpRadz* A3v/3.
- ON (138) *pron – sg m N*: On *Sat* A4v/18, on *Sat* A3v/16, A4v/12, Bv/3, da on tile troie .../ Ti go upoifz/ a on i woźnice twoie. Ti w rifiu/ on w fobolu: ti na czápce złoto/ On ma i na trzewiku *Sat* A4v/15, 16, 17, A on zgori las wali *Sat* C/26, ón *Prop* 6/10. *G*: Iego tedy poštěpki ... Iego wiára *Prop* 6/13, 14, iego *Sat* A3/8, B/1, Bv/7, B3v/16, *EpRadz* A3/8, *żez* A4v/22, B2v/14, ná cień iego *żez* A2/16, Turówla iuz nie iego *żez* A4v/10, Z żoną iego *żez* B2v/10, idąc iego tory *żez* B4v/6, czérftwy iego biég *EpRadz* A3/12, Tefsno go ... niełprawuie *Sat* Av/20, Na Podolu go niepatrz *Sat* A2v/1, ze (!) go ani chcieli *Sat* A3/14, nic go niełmuci *Sat* A4v/25, Czym/ by go był ... bóg nie obwárował *Prop* 16/3, V niego obercuchy *Sat* A4v/19, A iako dobra będzie/ albo zła v niego (*r*) *Sat* B4/9, od niego przijmuy *Sat* B4v/26, od niego z Stárice *żez* B2v/13. *D*: Niełfużić ... iedno iemu (*r*) *Sat* Bv/6, co wam/ to i iemu (*r*) *Sat* B3/26, Chcac ... kredencowác iemu (*r*) *żez* A3v/16, wiáré dżierzeń iemu (*r*) *Prop* 6/8, przeciw iemu z Krzyżaki łpifował *Prop* 8/14, mu *Zg* A2v/12, *Sat* Av/15, A4v/10, 11, 23, B/2, Bv/9, Cv/9, *Prop* 11/11, *żez* B/3, 12, 15, by mu łzła *Sat* B/14, ani mu ftiru zwierzac trzeba *Sat* C/16, żeś mu był potężny *żez* A3v/8, gdyż mu zgárdło fye dołtáło *żez* A4v/6, Płków mu w głowie *żez* B/13, Zátym mu ieft do ręku Proporzec podány *Prop* 7/19. *A*: go *Sat* A4v/16, 22, *EpRadz* A3/9, *żez* A3/25, A3v/8, A4v/23, Iefliby go w nędzy wiész przyłzło *EpRadz* A4/8, *Prop* 9/5, 11/10, trudno ij zbadać *Sat* Bv/2, Halicz nań przichodzi *Sat* A3v/14. *I*: iam tuż przed nim siedział *Sat* Bv/21, Obrus przed nim rzezali *Sat* B2/17, za nim *Sat* B2v/16, Miecz przed nim frogi *Prop* 6/1, Rułzyli fye znim włzyfcy *Prop* 14/11, Vmiej ... Konia prętko dołfiadać/ i dobrze im toćzić *Sat* Cv/20. *L*: będzie chciał po nim nagley wojny *Sat* Cv/8, ná nim *Prop* 7/25, Ná nim *Prop* 9/12, ná nim śiodło *żez* A3/10, Po nim *Prop* 9/15. *f N*: A ona (iáko mó-wia) ná kofzu zołtáła *Zg* A4v/12, *G*: Iéy zacną głowę *Prop* 8/20, łluchać iey trzeba *Sat* B2v/3, Z iéy oczu *EpRadz* A2v/25, Gdzie iéy áni mól rułzy *Prop* 15/7, á iéy łprawom łlawnym *Omen* A3v/5. *D*: iéy *Zg* A4v/11. *A*: iá *Prop* 8/10, wdżięczność iá łprawuie *EpRadz* A2v/27, Ale iá w pewny zamek *Prop* 15/6, á pod nię ... płynie Dżwiná *żez* B3/10. *I*: zá nią poštěpuie *EpRadz* A2v/28. *L*: wniew *Sat* A3/12, Ná niéy *Prop* 11/17. *n G*: Stráćili iuz y ferce: y ták

go niemieli *żez* Bv/25. *A*: Kazałeś pod nie ciągnąć *żez* Bv/17. *pl N m pers*: oni *Sat* A2v/16, A4/2, *Prop* 12/24, á oni woiiuá *Prop* 8/1. *subst*: odłożyć Dzieciom fwoim: á ony nie tylko we złożyć *EpRadz* A4/19. *G*: ich *Zg* A3/22, A3v/7, *Sat* B2/13, *Prop* 7/11, *EpRadz* A3v/23, *żez* A4v/2, zrownacie z ich tam Sorbonami *Sat* B3/20, ieno gdzie ich śilá? *Prop* 15/26, z nich *Sat* A2/9, B3/16, B4v/14, do nich *Sat* C/2, z nich *EpRadz* A3/14. *D*: im *Zg* EA2v/5, *Sat* B3/17, *EpRadz* A3v/29, Dayże im/ pánie/ zgodę *EpRadz* A4/13, Day im *EpRadz* A4/15, knim *Sat* C2/4, przeciwko nim *Prop* 8/3. *A m pers*: Tim ie richley u siebie iefzcze mieć będziecie *Sat* A4/26, podobno ie flecte *Sat* B3/23, Widáć ie ... Widáć ie z drugiéy *Prop* 12/21, 22, Boście ie do wżytkiégo dawno vbieżeli *Zg* A4v/18, Pomógł ich bić *Prop* 9/1. *subst*: ie *Sat* A2/8, C/6, A Szpitale dla was ie fámych záłożyli *Zg* A4/20. *I*: między nimi *Sat* B2/8, zá nimi (*r*) *żez* A4/3, Przed nimi *żez* A4/32, z nimi *Prop* 9/21, 12/7, zá nimi (*r* do swemi) (!) *Prop* 13/5, Ty zá niémi *żez* B/31, Oćiec z niémi *żez* B4/22, Y krzywd fwoich nád niémi *Prop* 7/2. *L*: przy nich *Prop* 11/24, Po nich *Prop* 13/4.

ON (14) *pron* – *sg m N*: on wiek staradawny *Sat* B2/7, starzec on *Sat* C2/25, on twoy (!) lákawy Oćiec *żez* B4/21. *A*: na on czas *Sat* A2v/5, na on czas *Sat* B2/4. *f A*: Onę tak piękną wolność *Zg* A2/19, onę krew niewinną *żez* A4/9. *pl N m pers*: A oni się bogacze *Sat* A3v/6. *G*: wrzeci Delpotow onych *Sat* A3v/11, A onych iakobyfmy tu przepomnieć mieli? *Sat* B2/15, Hetmáni onych boiów znácznych *żez* B4v/4. *D*: Onym ci to przifáło *Sat* B2v/1. *A m pers a. subst*: ony wżytki niezgodné Książétá/ Po jednemu (!) pozbiérá *Zg* A3/1. *subst*: Przedfiem ufzedł za boga wony dawne cżały *Sat* A2/6.

OPANOWAĆ (2) *vb pf* – *plusq 3 sg m*: wżytko ieden opánował (*r*) Naród *Prop* 13/17, Wżytko był opánował cny naród *Omen* A3v/14.

OPAŚĆ (1) *vb pf* – *praet 3 sg m*: Kiedy y Sokół opadł *żez* B2/5.

OPATRZNOŚĆ (1) *sb f* – *sg G*: Nie ma świat nic lepszégo z bólkiey (!) opátrznosci (*r*) *Prop* 16/8.

OPIEKA (2) *sb f* – *sg G*: A oycá iuż zopieki/ i z prace wypuścifz *Sat* B3v/22. *L*: Kiedi miał wfwey opiece Achilla *Sat* B3v/12.

OPIERAĆ SIĘ (1) *vb impf* – *praet 3 pl subst*: Które fye w ósmi zewfząd milách opieráli (*r*) *żez* B2/23.

OPOKA (1) *sb f* – *sg L*: Ná téy twárdéy opoce rozbił fye Aryus *Zg* A4/1.

OPOWIADAĆ (1) *vb impf* – *part praes act*: nieprzyaciáfelski lud opowiadáiąc *żez* Bv/15.

OPOWIEDZIEĆ (1) *vb pf* – *inf*: Chciál ná bog tim fwoię myfl opowiedzieć *Sat* B4/15.

OPRZEĆ SIĘ (1) *vb pf* – *praet 3 eg m*: Nie opárł fye áz o brzęd wielki Adriánfki *Prop* 13/10.

OPUŚCIĆ (1) *vb pf* – *part praet act*: Opuścifwzy iálfkinie/ i gori fwiadome *Sat* A2/13.

ORACYJA (1) *sb f* – *pl L*: kiedi wy mówić poczniecie/ Końca wfwych oracyach nálefć niemożećie *Sat* B3/4.

ORACZ (1) *sb m* – *pl D*: Zagony/ które zbożá oraczom nie nofzą *żez* B/17.

ORLE (1) *sb n* – *sg N*: A iako fmiále Orle/ fám się zgniazda fpuścifz *Sat* B3v/21.

ORYTYJA (1) *n-pers f* – *sg A*: Po tym wżytkim/ Boreas Orythią niešie *Prop* 13/19.

ORZECHOW (1) *n-loc m* – *sg L*: fćwileś woyfko w Orzechowie (*r*) *żez* B3v/29.

ORZEŁ (6) *sb m* – *sg N*: fkrzydłá roftoczył czarny orzeł *Prop* 11/17, Iáko więc orzeł młody *żez* A2/11, Prędko y orzeł lata *żez* A3/32, Nie záyrżał (!) orzeł/ gdyż mu zgárdło fye doftáło *żez* A4v/6. *A*: Widzę orlá białégo *żez* A4/1. *pl N*: Y orły pográniczne ... fiedzą *Prop* 12/23.

OSIADŁOŚĆ (2) *sb f* – *sg A*: Iednáiąc ... osiadłófc wniebie *Sat* B4v/4. *pl N*: nietifko ty ziemfkie osiadłófc *Sat* A4/19.

OSIEŚĆ (1) *vb pf* – *fut 3 sg*: Kto nád cię koniá fwego (!) xtáftowniéy osiędźcie? (*r*) *EpRadz* A3/11.

OSOBLIWY (1) *ai* – *sg f A*: przypomínáł cnoty/ Y dziélfność ofobliwá *żez* B4/28.

OSPANY (1) *part praet pass pf* – *sg m N*: Albo fáfiiádá budzá/ iefli gdzie ofpány (*r*) *Prop* 12/19.

- OSTATEK (4) *sb m – sg G*: oftátka czekaycie *Zg A4/13*. *A*: Ofáték dnia ... przywłaszczył *Prop 14/19*, chłopiętom ofstatek rozrzuci *Sat A4v/26*, Na ofstatek i pana *Sat A4v/13*.
- OSTATNI (1) *ai – sg m A*: oftátniś od Płkowi *Źez B4/14*.
- OSTRADAC (1) *vb pf – praet 3 sg f*: trzy tyśiące swoich oftradala *Źez B2/12*.
- OSTRASZYĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Aż fye y lam zá czáfem orzel młody/wyleciéć oftráfzy (*r*) *Źez A2/15*.
- OSTROSKI (1) *n-pers m – pl G*: Gdyż cię wiem niepodleyfa mátká vrodziłá O Iánufzu Zoftrófkich Książát dawno zacnych *Źez B4v/3*.
- OSTROŻNIE (1) *av – Trzeba ... ostrożnie idź przeciw nieprzyjacielowi Sat Cv/26*.
- OSTRY (1) *ai – sg f I*: oftrá fzábłá kredencowác iemu *Źez A3v/16*.
- OSTRZEGAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Kroleftw oftrzegaiá *Sat A2v/24*.
- OSZCZEP (1) *sb m – pl N*: Ani tak dobrze strzegá poboczne ofzczepy (*r*) *Sat B4v/20*.
- OŚM (1) *nm – L*: puścił zagony/ Któré fye w ośmi zewłzad miłách opieráli *Źez B2/23*.
- OŚMNAŚCIE (1) *nm – N subst*: strzélców Miśukowi (!) Ośmnaście fet służyli *Źez Bv/29*.
- OTO (5) *pt – Oto Prop 5/19*, Oto teraz *Zg A4/5*, Oto ia *EpRadz A2/17*, A ci oto zaś *Prop 9/9*, A oto ná cień iego *Źez A2/16*.
- OTOCZYĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Niech fye Miáfto otoczy troiákimi Wały *Zg A2v/7*.
- OTOŻ (1) *pt – Otóż Krzyżakom kwóli Czech Polłkę woiuie Prop 10/5*.
- OTRZYMAĆ (3) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Y iuz Gdańfk niedobyty/ zdradą otrzymáli (*r*) *Prop 8/6*, á fami zamek otrzymáli/ (*r*) Aż y wżytko Pomorze *Prop 8/12*, cífz płác otrzymáli (*r*) *Źez B3/21*.
- OTUCHA (2) *sb f – sg A*: otuchę im czyni/ nie siłá/ nie zbroiá *Zg A2v/5*. *I*: Z dobrą tedy otucha pusćcie koniom wodze/ Zwycięstwo w ręku wálznych *Źez B2/7*.
- OW (7) *pron – sg m N*: Iákoby y ten y ów byli spólem w niebie *Zg B/8*, Bo ten żołniérzem Polłkim/ á ów zaś Litewłkim Ludem władnac *EpRadz A3v/13*, Ten mieczem/ ów piorónem *Źez A4/2*. *f N*: owa ku Gdańfkíemu A tá zaśię ku morzu płynác Chwaleńfkíemu *Źez B3/13*. *pl N m pers*: Owi ná wżytki ftrony czuyná ftraż trzymáią/ A ci zaśię obronné mury zákládáią *Prop 13/13*, á owi/ (*r*) Co ku zwádzie fłkonniéyfzy/ niż ku pokoiowi *Prop 6/21*. *D*: Bo iefli przydzie owym porucznikō rządzic *Sat B4v/17*.
- OWA (2) *pt – Owa Bóg niesmiertelny (!) EpRadz A3v/18*, Owa tráfiłz ná łowce *Źez A4/6*.
- OWCA (2) *sb f – sg A*: Wilkowi owcę odiał pies niepościgniony *Prop 8/9*. *pl G*: Nierzkác by mu fzłá z owiec poftaremu welná *Sat B/14*.
- OWIES (1) *sb m – sg A*: abo owies mierzą *Sat A3/3*.
- OWOC (1) *sb m – sg N*: Toć owoc wálzich bogactw *Sat A3v/21*.
- OWSZEM (2) *pt – Niewlefiś tego nawykł: ba i owfzem wlefiś Sat B3v/9*, y owfzemeś pilnie fzukał rády *Prop 14/22*.
- OZDOBA (1) *sb f – sg G*: Bo to ledwe cień zoftał ozdoby przednieyfzey *Sat A3/22*.
- OZDOBIĆ (4) *vb pf – praet 3 sg f*: Ozdobiłá go cnotá y sfprawy vcćiwé *EpRadz A3/9*, Ozdobiłá go cnotá y sfprawy vcćiwé *Źez A4v/23*, Nie tylko iego przodków zacność ozdobiłá (*r*) *EpRadz A3/8*, Nie tylko iego przodków zacność ozdobiłá (*r*) *Źez A4v/22*. *Cf* OZDOBIONY.
- OZDOBIĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Lepiey się tím niż złotim łańcuchem ozdobił (*r*) *Sat A2v/10*.
- OZDOBIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Málowaním/ Proporzec/ takim ozdobiony (*r*) *Prop 14/1*.
- OZDOBNY (5) *ai – sg m N*: Proporzec ... Wielki/ śwíetny/ ozdobny *Prop 7/21*. *n A*: Patrząc wozdobne niebo *Sat B4/14*. *pl G*: Y miáfto/ y ozdobnych Cérkwi ... Trzydzieści wygorzáło *Źez B2v/24*. *A subst*: Tobie wóły ozdobné swoie rofczofalá (!) Nadobna Kátárzyná *EpRadz A2v/18*. *I n*: Gdyś tám swoie poftugi ozdobnémi fłowy ... przypominał *Źez B4/26*.

OZYWAĆ SIĘ (2) *vb impf – praes 3 sg*: Ale się tam ozywa jeden między wami *Sat A3/10*. 3 *pl*: którym się ftrony głośnie ozywają (*r*) *EpRadz A2v/8*.

PADEŹ (1) *n-loc f – sg N*: Vyrzicie że się do was wżitka Padew zleci *Sat B3/22*.

PALIĆ (1) *vb impf – imp 2 pl*: Palcie lały na popioł/ rąbacie na wańzofy *Sat A4/11*.

PAMIEĆ (5) *sb f – sg N*: Iedno iuż nie wżitkiego moia pamięć niefie *Sat B3v/10*, Na brzegu (!) prędkiey Dżwiny Cérkiew była blifku Witułtowych rąk pamięć *Jeż B3/27*. *G*: Y z Helikonu podány Od córek wdzięczney pamięci (*r*) *Prop 5/14*. *A*: A tak bierz sobie wpamięć/ co dziś mowię ztobą *Sat B4/3*. *L*: Co iefcze y podziś dzień iest w pamięci śilem *EpRadz A3/32*.

PAN (25) *sb m – sg N*: Iáko śam Pan przykazał *Zg A2/11*, z poštěpku káždęgo Pan práwy *Jeż B4/22*, *G*: będą Godnie/ da pan Bóg mogli śłużyć *EpRadz A3v/22*. *G*: chudzi v Pána w niewoli *Zg A2/20*, A fczczęściu Pána fwego prawdziwie dufaycie *Jeż Bv/20*, według woley pana fwego *Sat B/23*, v páná fwego (!) *Prop 6/10*, A ludzi iednéy wiary/ y páná iednégo/ Przywiedz do zwiázku *Prop 16/12*. *D*: Chcąc nietylko śtołowá czáľzú Pánu fwemu (!) ... kredencowác *Jeż A3v/15*, lud mnie powierzony Stáwiłem Pánu fwemu (!) nic niewłzkodzony *Jeż B2/2*, Ale com raz obiecał na krzcie Panu fwemu *Sat Bv/5*, vczyn pánu fwemu (!) Winná poćciwość *Prop 6/7*, A wiárę pánu fwemu (!) záchowác śtátecznie *Prop 7/18*, pánu fwemu (!)/ Y Rzeczypospolitęy ... będą ... mogli śłużyć *EpRadz A3v/20*, Kto panu miaľto pufci *Sat B/8*. *A*: Y wyznał fwé poddánřtwo/ y zwiérchnęgo páná (*r*) *Prop 7/16*, Zije (!) on ... Na ofťatek i pana *Sat A4v/13*. *G a. A*: koń ... páná vpátruie *EpRadz A2v/14*. *I*: A w Ifłantćiech zaś Pánem wilczym práwem zoftał *Jeż A3/26*, poddany za panem zawždy poydzie śnadnie *Sat C/10*. *V*: PAnie moy (to nawetřsi tytuł u Swobodnych) *Sat Av/5*, Dayże im/ pánie! zgodę *EpRadz A4/13*, Więc iáko mu nierzeczefz/ Miłofciwy panie (*r*) *Sat A4v/23*. *pl D*: A Zmódzka płodná ziemię pánom włafnym zdáia *Prop 10/10*. *A*: dwu Pánów obrawfzy/ trzecięgo doľtáľ *Zg A3/4*.

PANCERZ (1) *sb m – sg A*: przez páncérz/ y przez teley biały *EpRadz A3/20*.

PANIENKA (1) *sb f – sg G*: Téy vcćiwéy pánienki *EpRadz A3v/9*.

PANOWAĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Nie záváždy niepogodá ná niebie pánuie (*r*) *EpRadz A2/11*, Niebyľo tey chciwofci/ ktora dziś panuie (*r*) *Sat B2/1*. *fut 2 sg m*, czafu fwego będziefz pano- waľ poddanym *Sat B4v/6*.

PAŃSKI (12) *ai – sg m G*: Tárgáiać święťá Zgodę Kośćioła Páńľkiego. (*r*) *Zg A4/4*. *L*: Ktora się tu śmie śtawić na twym Páńskim dworze *Sat Av/12*, Siadľ pomázaniec boży ná fwym páńľkim thronie *Prop 5/20*. *f N*: Chwaľá Páńľka nie idźie w zgodzie á w iedności *Zg A2/10*, Tákie fczzodrze y tobie Páńľka ľáľká dáná *Jeż A2v/10*. *G*: dla Páńľkiey chwaľy śpór wiedzyćie *Zg A4/10*, Łáľki páńľkiey wzywáiać *Prop 15/14*. *I*: Krzyżacy ... zá páńľką pomocá vřtěpo- wać muľzú *Prop 11/6*. *n G*: Duchowni niech Páńľkiego vczá Przykazáńia *Zg B/6*, páńľkiego zdrowia *Sat B4v/19*. *pl G*: Powiedz mi w ktori śpofob korda pomykali Starzi Polacy/ kiedi řlow páńľkich řluchali? *Sat B/26*, Zebych mogľ páńľkich doľiać tajemnic gľębokich *Sat Bv/4*. *A subst*: koń ... iáko by czuiać páńľkie krotochwile *EpRadz A2v/12*.

PAŃSTWO (7) *sb n – sg G*: Lutuiąc niefortuny Páńľťwá ták zacnégo *Zg A2/7*, Iákiego Páńľťwá zá řwá dzieľnościá byľ doľtáľ *Zg A2v/11*, Ale zdaľ fye być iednym páńľťwá vczefnikiem *Prop 6/12*. *A*: Páńľtwo Tróćkieć téż dano *Jeż A4v/29*. *pl N*: bo tim pańľťwa řtoiać *Sat C/7*. *A*: wielkie pańľťwa brali *Sat A3/15*. *I*: Y pokóy między páńľťwy wieczny řťanowiono *Prop 8/16*.

PAPIESKI (1) *ai – sg m N*: Tu pokóy záśię poľ Papielfki řťanowi *Prop 11/7*.

PAPIEŻ (1) *sb m – sg N*: lecz Pápięż (!) hámuie *Prop 9/7*.

PAPIEŻNIK (1) *sb m – sg A*: Oho znać Papięznika *Sat B/15*.

PARA (3) *sb f – sg N*: pará ... řobie zářľużyťá *EpRadz A4/1*. *D*: téy parze vcćiwéy ... řycz *EpRadz A4/9*. *A*: tę parę zľaczyť *EpRadz A3/29*.

- PARAĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: ktorzi fię nauką parali (r) *Sat B3/14*.
- PARGAMIN (1) *sb m – sg N*: Bo co waży pargámin/ y gęfté pieczęci *Prop 15/1*.
- PARKA (1) *n pers – sg A*: Oto ia/ którym ... ná frogą Párkę fię fráfował *EpRadz A2/18*.
- PARKAN (1) *sb m – pl N*: Tám ... zgorzáły párkány (r) *Ĵez B2v/21*.
1. PAŚĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Kolmáté capy pášie/ y wielkie (!) czabány *Prop 12/20*.
2. PAŚĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Krafné pádły ściány *Ĵez A4v/9*.
- PATRZAĆ (11) *vb impf – inf*: Kmieca to rzecz na on czas patrzeć roley była *Sat A2v/5*. *praes 3 sg*: orzeł młody ... zá oycem pátrza *Ĵez A2/12*. *praet 3 pl m pers*: Ná toć wálzy cnotliwi Przodkowie pátrzáli (r) *Zg A4v/3*. *imp 2 sg*: Pátrzay gdzie fye obróci *Ĵez A2v/11*, Pátrzayze iáko wielka w krótki czas odmiáná *Ĵez A3v/4*, Pátrzay iák prędko/ pátrzay RADZIWIŁE mężny *Ĵez A3v/7*, Pátrzayze tu Pruffaków/ iáko zamki pfuią *Prop 10/25*, Pátrzay/ iáko twarz białą zdobi wtyd rumiány *EpRadz A2v/21*, Po tym pirwżym piorunie pátrzay z téyże strony Burze *Ĵez A3v/28*. *con 2 sg m*: iákobyś też (!) pátrzał ná Cyklopy *Ĵez B4/32*.
- PATRZYĆ (10) *vb impf – inf*: A by chciał patrzeć prawa *Sat A3v/15*. *praes 3 pl*: pátrzą pogody *Zg A2v/3*. *imp 2 sg*: Pátrze (! zam. Patrże) iáko fye fobia *Prop 13/11*, pátrż iáko wsi goráią *Prop 9/17*, Na Podolu go niepatrz *Sat A2v/1*. *2 pl*: Patrzciefz czegofcie dla tich bogactw odłtapili *Sat A4/17*. *part praes act*: ná świeżé pátrzac twego (!) woyłká znáki *Ĵez B/20*, Patrzac wozdobne niebo *Sat B4/14*, Tego łamego patrzac/ co ięft ciału miło *Sat B4/18*, Przed nogámi/ nie patrzac (!)/ álbo dbáiąc máło *Prop 9/14*.
- PAWŁÓW (1) *ai – sg f A*: wiechawłzy ná górę Páwłową (r) *Ĵez B2v/32*.
- PEŁEN *cf* PEŁNY.
- PEŁNO (1) *av – włzędy pełno błędu Zg A3/18*.
- PEŁNY, PEŁEN (1 + 2 = 3) *ai – pl N subst*: bluźnierftwá pełné fą Zbory Krześcijáńskie *Zg A2/12*. *petr sg n a. m G*: A boday drugi iuż miał i kielichy fpełna (r) *Sat B/13*, á toż fpełná záś odłóżyć Dziecióm swoim *EpRadz A4/18*.
- PERZYNA (2) *sb f – pl A*: A widząc ... blifkie pérzyny (r) *Ĵez B2v/8*. *I*: Sokół z pérzynámi (r) *Aż pod niebo wyleciał Ĵez A4v/7*.
- PEWIEN *cf* PEWNY.
- PEWNIĘ (3) *av – Mufzą pewnie nádłóżyć Kazánia Báśniámi Zg A3v/6*, I wiem pewnie *Sat B2v/2*, Krefu zamierzonego pewnie nieodwlecżé *Sat C2/12*.
- PEWNY, PEWIEN (10 + 1 = 11) *ai – sg m N*: Ięfli niebędzie pewny żołnierz na granicy *Sat A4/24*. Tego naprzod bądź pewien/ ilż Bog włzitko widzi *Sat B4/5*. *A*: Pořeł ... przybieżał/ Pewny nieprzyacięłłki lud opowiadáiąc/ Y pewné wroczyłko *Ĵez Bv/15*, A niechay iuż Vnijęy w łkrzyńniách niechowamy/ Ale ią w pewny zamek do fercá podamy *Prop 15/6*. *L*: Wzbudzi takiego ducha bog wpewnym człowieku *Sat C2/20*. *f N*: To iuż pewna przimowka/ ze głupi Ziemianie *Sat A4v/24*. *A*: Pewną liczbę Mołkiewłkich łtrzelców ci podáli *Ĵez B2/28*. *n G*: Trzeba mieśca pewnego łzukać obozowi *Sat Cv/25*. *A*: Pewny nieprzyacięłłki lud opowiadáiąc/ Y pewné wroczyłko *Ĵez Bv/16*. *pl I m*: Y łzedłś ku Wieliżu pewnémi nocłęgi *Ĵez B/27*. *comp pl N m pers*: Bo gdzie łdźie pewnięłzy zdrowia/ y fwobody/ Ieno tám gdzie *Prop 15/17*.
- PIĄTNICA (1) *sb f – sg G*: Cérkiew świętęy Piątnice támże *Ĵez B3v/23*.
- PIĆ (1) *vb impf – praet 3 pl subst*: twoie konie piły (r) *Ĵez Bv/5*.
- PIECZA (2) *sb f – sg L*: káždy fwoie ma ná pieczy (r) *Zg A2/15*, trzeba mieć na dobrej pieczy (r) *Sat B3v/23*.
- PIECZEĆ (1) *sb f – pl N*: Bo co waży pargámin/ y gęfté pieczęci *Prop 15/1*.
- PIENIĄDZ (5) *sb m – pl G*: dokazać bez wielkich piędzzy (r) *Sat A3v/3*. *A*: nie było takiego łtarania O ty biedne piędzde *Sat A2/16*, Ze w Polfcze żaden niebył w piędzde bogati *Sat A2v/4*. *L*: A w piędzdech nawyżżé dobro połóżyli *Zg A3v/2*, Teraz iáko wpienędzch łdźie fmak pocżuli *Sat B2/11*.

- PIENIEŻNY (1) *ai – pl V m pers*: Vkazciefz wy pieniądze/ cofcie tak znacznego Vczinili *Sat* A3v/7.
- PIERSISTY (1) *ai – pl A m pers*: zátymes oddawał ... vrodziwé chłopcy Piersifité *Jeż* B4/32.
- PIERŚCIEN (1) *sb m – sg G*: do pierscienia fłoczyć *EpRadz* A3/16.
- PIERWEJ, PIRWEJ (4 + 2 = 6) *av – Pierwéy dzielnóść dordzáła Jeż* A2/26, nie wynálawfzy piérwéy nic lepléżego *Zg* A4v/5, Vważ to pierwey *Sat* B4/8, pirwey fię odprawię *Sat* B3/1, bo co tidzień pirwey fprawil *Sat* B3/5. *sup*: Probę napiérwéy podał *Jeż* A2v/4.
- PIERWSZY, PIRWSZY (3 + 1 = 4) *nm – sg m A*: w piérwfzy porządek *Zg* B/20. *L*: Ná piérwfzym fłóńcá wfchodzie *Prop* 14/13, Po tym piérwfzym piorunie pátrzay *Jeż* A3v/28. *n N*: piérwfzé lice o tem *Prop* 11/26. *Cf* PIRWY.
- PIES (2) *sb m – sg N*: Wilkowi owcę odiał pies niepościgniony *Prop* 8/9. *pl G*: Pfów przykładem wyrodných *Prop* 7/9.
- PIĘCZDZIESIĄT (1) *nm – A subst*: Da kto pięćdziesiąt potraw *Sat* A4v/15.
- PIĘCKROĆ (1) *nm – A*: W kilku lat Tatarowie pięć kroć was wybrali *Sat* A3v/9.
- PIĘKNIE (3) *av – od Przodków ... pięknie záłożoné Zg* A2/8, Lecz Proporzec pięknie tkány *Prop* 5/13. *comp*: Kto piękniéy czérftwy iego bieğ fprawowác będzie? *EpRadz* A3/12.
- PIĘKNY (8) *ai – sg m N*: Támże piękny máiefat był wymálowaný *Prop* 9/11. *I*: leliia/ *Z* pięknym kwiátém różánym w ieden wieniec wiia *EpRadz* A2v/24. *f A*: Onę tak piękną wolność niebácznie trácićie *Zg* A2/19, Który trzymałz w fwéj władzj piękną Prufką ziemię *Prop* 6/6. *L*: Ci w Europie/ y w piękny Aziéy władáli *Prop* 12/11. *V*: Zá zdarzeniem/ o piękna Melpomeno/ twoim *Prop* 7/14. *pl N subst*: GDzieś to piękne boginie tak falkáwé były *Omen* A3v/3. *A subst*: Ze ti i mnie pożegnałz/ i ty piękne lafy *Sat* B3v/20.
- PIĘTA (1) *sb f – pl A*: Dać wam taką Łacinę/ aż by wam fzło wpiéti (*r*) *Sat* C2v/6.
- PIĘTNAŚCIE (1) *nm – A subst*: Ci piętnaście fet koni Mołkwy porázili *Jeż* B3v/19.
- PILNIE (1) *av – y owfzemes pilnie fzukał rády/ Iákobyś Prop* 14/22.
- PILNY (1) *ai – sg n A*: że na was pilne oko maia *Sat* A4/7.
- PIORO (3) *sb n – sg A*: Pióro pułzczę zá tobą *Jeż* B/21, y sam pióro fwoie Tobie gwóli odmieniam *EpRadz* A2/20. *I*: Ktori ... piorē złotim Będzie chciał fwiátu podać *Sat* C2/21.
- PIORON *cf* PIORUN.
- PIORUN, PIORON (2 + 2 = 4) *sb m – sg N*: przez dáchwókę wpadfzy piorun flepy *Jeż* A3v/2, Iáko więc pioron trzáłka *Prop* 14/5. *I*: Ten mieczem/ ów pioronem groźny *Jeż* A4/2. *L*: Po tym piérwfzym piorunie pátrzay *Jeż* A3v/28.
- PIRWEJ *cf* PIERWEJ.
- PIRWSZY *cf* PIERWSZY.
- PIRWY (1) *nm – sup sg f G*: z napirwfzéy młodości/ Myfłiętę záwždy fławy domowéy popráwić *Jeż* A2/22.
- PIRZCHLIWY (1) *ai – sg m L*: Skrzydlámi pogládziác po grzbiećie pirzchliwym (*r*) *Jeż* A2/19.
- PIRZCHNAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Pirzchnie iako przed wilkiem ieleń wiatronogi *Sat* Cv/11.
- PISAĆ (2) *vb impf – inf*: Niechay pifać/ i mowić roztropnie umieia *Sat* A4/22. *part praes act*: Ale drogę Pilząc twoię *Jeż* B3v/24.
- PISMO (1) *sb n – sg L*: Bo co wáży párgámin/ y gęfté pieczęći Przy pifmie záwiefzoné *Prop* 15/2.
- PISZCZAŁKA (1) *sb f – pl N*: Y wy/ których piłczałki łágodne fłucháia *EpRadz* A2v/7.
- PLAC (2) *sb m – sg A*: A ich plac niewfudliwa potwarz zaftąpiła *Sat* B2/13, cífz plác otrzymáli *Jeż* B3/21.
- PLANETA (1) *sb f – pl A*: IA Zgodá/ która fporné Plánety fprawuię *Zg* A2/2.
- PLEBAN (1) *sb m – sg D*: Pogotowiu podobno Xiędzu Plebanowi *Sat* B/12.
- PLEMIĘ (2) *sb n – sg N*: Defpot/ wrzecił Defpotow oných dawnych plemię (*r*) *Sat* A3v/11. *V*: Przyftap Olbrychćie młody/ zacnych kfiázat plemię (*r*) *Prop* 6/5.

- PLEŚĆ (2) *vb impf – inf*: Więc kofze pleść/ a knim się झाँcować co pręcey *Sat C2/4. praes 3 sg*: Przypomina wiek dawny, a ieli nieplecie *Sat Av/17*.
- PLEŚŃ (1) *sb f – sg N*: Gdzie iéy ani mól ruży/ ani pleśń doięże (!) *Prop 15/7*.
- PŁON (2) *sb m – sg G*: Y lży z nimi/ nábrawży wżelákiego płonu (!) (*r*) *Prop 12/7*, Więżniów zacnych náwiązał/ niełycháną płonu (*r do: domu*) Moc wypędził *Jeż A3v/21*.
- PŁACIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Ale náladuy cnoti/ ktora ... za czałem Hoynie płaci utraty po-dięte dla fiebie *Sat B4v/3*.
- PŁACIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Cnota sławą się płaci *Sat C2/19*.
- PŁASZCZ (1) *sb m – sg L*: król po tym Rużył fye z máieftatu swego (!) w płaszczu złotym *Prop 14/10*.
- PŁEĆ (3) *sb f – sg N*: Iáko tańce wefole lubią/ y pleć biatą/ Y Bacchus wártogłowy/ y miłość niešta-ła *EpRadz A2v/5. G*: Nie tylko z męłkiéy/ ále y z białéy płci sfony *EpRadz A3/5*, Nie tylko z męłkiéy ále y z białéy płci sfony *Jeż A4v/19*.
- PŁOCHO (1) *av – Y* orły pográníczné Rzymłkié płochó siedzą *Prop 12/23*.
- PŁOCHY (1) *ai – sg f N*: Płochá twarz (baczę to fám) i fmieśna poštáwá *Sat Av/13*.
- PŁODNY (2) *ai – sg f G*: Którzy zplódnéy Syriéy niedawno wygnáni *Prop 7/3. A*: A Zmóźdzka płódną ziemié pánóm włáfnym zdáią *Prop 10/10*.
- PŁONY (1) *ai – pl A subst*: woyłko ... nápoitko krwią fwą polá płóné (*r*) *EpRadz A3v/6*.
- PŁOSZAĆ (1) *vb impf – praes 2 pl*: wy mié motikami Płóźacie *Sat C2v/4*.
- PŁUG (3) *sb m – sg G*: fuka na chlópy u pługa *Sat A3/7. L*: przy pługu ... zořtali *Sat A3v/22. pl A*: Skowalífice granati na pługi (*r*) *Sat A3/1*.
- PŁYNAĆ (9) *vb impf – praes 3 sg*: Szrodkiem tego wżytkiego śrébrna rzéká płynie (*r*) *Prop 11/19*, prędko delfín płynie *Jeż A3/31*, tám Miozá ... płynie *Jeż Bv/12*, Cérkiéw ftoi/ á pod nią byłtra płynie Dżwiná *Jeż B3/10. 3 pl*: To Bulgári/ co naprzód płyną po Dunáiu *Prop 13/3. praet 3 sg m*: Lowóci płynął ftrumień niewściagniony *Jeż B3v/12. part praes act*: A płynąc przeciw fłóń-cu dáleko blyłkáią *Prop 14/16*, Niepomogłá nic Wołhá płynąc miáftá szrodkiem *Jeż B2v/23*, Wołhá ... ku morzu płynąc *Jeż B3/14*.
- PŁYWAĆ (1) *vb impf – part praes act*: Nakażdi rok pływaiąc do Gdańłka z traftami *Sat A3/26*.
- PO (39) *praep – cum D* (2): Po iednemu (!) pozbiéráł *Zg A3/2*, by mu fłzá z owiec pořtaremu wełna *Sat B/14. cum A* (7): Bo ile po was baczę *Sat A4/14*, Do nas zmierza po korziłć *Sat Cv/3*, Co iefcze y podziř dzień iéft w pámiéci *EpRadz A3/32*, Więc powtóré *Jeż A4/15*, po Włó-dimirowé Drugié zagony zásię zábiegály Rzowé *Jeż B2v/17*, Witułtowym Kluczem po dziś dzień zowá *Jeż B3/29*, od zmářłégo morzá po brzég Adryáńłki *Omen A3v/13. cum L* (29): Po kołnierzu go poznáł *Sat A4v/22*, Po śmierci *EpRadz A3v/7*, Po nim *Prop 9/15*, Po wierz-chu wody *Prop 11/25*, Po nich *Prop 13/4*, Po tym wżytkim *Prop 13/19*, Po tym piřwřszym piórunie *Jeż A3v/28*, tego dáli Krzyżákó po głowie *Zg B/12*, rogiem po grzbiecie zaymuie *Sat Av/19*, i dřew pochwili Nie naydá *Sat A2/16*, pochwili *Sat A3v/23*, Oho znać Papieźnika: po czymże? (!) po mowie: Mnimałemby po rogach *Sat B/15, 15, 16*, po gęřtich leřiech rozřtrze-láli *Sat Bv/24*, pomnie wolno będzie *Sat B2v/24*, będą znich pochwili Gregoriankowię *Sat B3/16*, Rozumieycie po fobie *Sat B3/26*, będzie chciał po nim nagley wojny *Sat Cv/8*, tę po fobie máiąc *Prop 6/25*, y řiády po obu řtron Donu *Prop 12/8*, płyną po Dunáiu *Prop 13/3*, po Helikonie *EpRadz A2/21*, dżiad po máłce drugi *EpRadz A3v/8*, po wżytkim sławny *EpRadz A3v/10*, bo coby po długim żywócie *EpRadz A4v/7*, pogładzáiąc po grzbiecie *Jeż A2/19*, ludźie godni y po śmierci fłyną *Jeż A4/28*, po nieprzyaciéłłkiéy ... ziemi *Jeż B/24. cum D a. L*: muřiał poniewóli *Sat B2/18. Cf POTYM*.
- POBIEGAĆ (1) *vb impf – fut 3 sg*: wpádłzy piórun fłepy/ Włzyftkié gmáchy pobiega *Jeż A3v/24*.
- POBITY (3) *part praet pass pf – pl N m pers*: Bo ci mieczem pibići *Jeż B2/4. G*: Y korzyść z nie-przyaciół pobitych kłádziono *Jeż A2v/20. I m*: Y polá pobitémi trupy nápełnioné *Jeż A2v/16*.

- POBOCZNY (2) *ai – sg f N*: twoiá ftraż poboczna tobie fwoie dary Oddawała *Źez B3v/31. pl N subst*: ftrzegą poboczne ofczępy *Sat B4v/20*.
- POCHADZAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: ludzie ... ku fwemu (!) miefzkaniu fpołem pochádzali (*r*) *Prop 14/18*.
- POCHLEBCA (1) *sb m – pl N*: Pochlebce to iego dwor/ a rada zwodnicy *Sat B/1*.
- POCHLEBOWAĆ (2) *vb impf – part praes act*: niepochlébuiąc/ byleś godzien *EpRadz A2v/31*, nie pochlebuiąc/ byleś godzien *Źez A4v/13*.
- POCHLEBSTWO (1) *sb n – sg G*: niechay nieľubi ucho tve cnotľiwe Pochlebfwa *Sat C/4*.
- POCHODNIA (1) *sb f – sg A*: Zázégąc więc pochodnią zwykła miłość fwoię *EpRadz A2v/26*.
- POCHWAŁA (1) *sb f – sg A*: Y pochwałę w dzieľności/ y w fwęy odniółł siľe *Źez A3/16*.
- POCHYŁY (1) *ai – sg m I*: Iľż wfzelaki źwierz infzi pochyľm ftworzono *Sat B4/12*.
- POCIASOWAĆ (1) *vb impf – inf*: Siľa to na Satyra prawa pociafować (*r*) *Sat B2v/23*.
- POCIECHA (2) *sb f – pl G*: aby wfczefzniki byli Tychże pocięch *EpRadz A4/17. A*: fľyľząc/ y pocięchy twoie *EpRadz A2/19*.
- POCZAĆ (6) *vb pf – fut 2 sg*: Przeto niľzi co poczniefz knować *Sat B4/7. 3 sg*: Co poczniefz/ gdzie fię rufzy/ wfdzieczność ią fpráwuie *EpRadz A2v/27. 2 pl*: kiedi wy mowić poczniefz *Sat B3/3. praet 2 sg m*: Tych torem/ iákoś poczał/ chodź *Źez A2v/31*, Tyś fye poczał ... przed infzē wyrywąć *Źez A3v/14. imp 2 sg*: Poczniefz rządz ľam od ľiebie *Sat B4v/7*.
- POCZĄTEK (5) *sb m – pl N*: Aleć to iefzcze wfzítko początki *Sat A3v/23*, znáczné były Twego (!) męľtwá początki *Źez A2v/5. A*: tenże miľtrz początki dawnē ... był wyráził *Prop 12/1*, Takie początki maiąc *Sat Cv/23. I*: iuż zá początki témi Prowáđziľes do kónca rzeczy *Źez A4/25*.
- (POCZCIWOŚĆ) *cf* POĆCIWOŚĆ.
- POCZCIWY, POĆCIWY (3 + 1 = 4) *ai – pl N subst*: Zginęły wfzytkiē práwie poczciwē zabáwy *Zg A4v/20. I f*: Mogą fye poczciwymi ľľuźbámi nie báwić *Zg A4v/15*, zá fwēmi ľľuźbámi poczciwēmi zoľtaľes ... Podkáncľérzym *Źez A4v/27*, bo zá fwēmi ľľuźbámi pocciwēmi/ zoľtaľes ... Podczáfem/ y hetmánem *EpRadz A3/23*.
- POCZET (3) *sb m – sg N*: Kotczy to nadzieźny koń/ a poczet záś woľy *Sat A3/5. A*: Y fľtrzelców Duńľkich poczet niemáły przygnano *Źez B2/14*, Synów poczet boiáľkich przed tobá fťawili *Źez B2/31*.
- POCZUĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: wfpienádzach ľudzie ľmak poczuľi (*r*) *Sat B2/11*.
- POĆCIWOŚĆ (1) *sb f – sg A*: wczyní pánu fwemu (!) Winná poćciwość *Prop 6/8*.
- POD (24) *praep – cum A (12)*: Pod Wielkiēs Łuki przyľzedł *Źez B/10*, ľzli ... Pod Starycę (!) *Źez B2v/6*, fię pod was bliźey podľadzaia *Sat A4/8*, fzedł pod Poľockiē ściány *Źez A4/32*, Aż pod niebo wylećiaľ *Źez A4v/8*, Z Vświátá pod któryś ty z źóľniérzmi przodkowaľ *Źez B/7*, Kazaľes pod niē ciągnąć *Źez Bv/17*, pod tenże czás práwie *Źez B2v/25*, Cérkiew fťoiľ/ á pod niē byľtra pľynie Dźwiná *Źez B3/10*, Zťadeś pod Cheľm ciągnáľ *Źez B3v/9*, czťery fťá koni pod fťará ciągnęľo Ruffę *Źez B3v/17*, pod woľfko Tátar Moľkiewľkich chodźili *Źez B4/4. cum I (12)*: pod Koronowem *Prop 10/1*, A Niemce ... pod Goľubiem gromia *Prop 10/7*, Niemcy pod przy-miérzem do Poľki wtárgnęľi *Prop 10/19*, leżąc pod ľkáľá *Prop 11/20*, imię dawnē Ráđziwiľów/ pod śiedmiá Trionów iefť ľławné *EpRadz A3/4*, Stárodub wzięľi pod Moľkiewľkim *EpRadz A3v/14*, orzeľ mľody ... buia pod obľoki *Źez A2/13*, w poľu pod niebem *Źez A2v/29*, imię dawnē ... pod śiedmiá Tryonów iefť ľławné *Źez A4v/18*, byli pod Sokolem śmieli *Źez Bv/26*, Pod Ruffá ... Moľkwę pogromili *Źez B3v/27*, pod zamkiem hárcowaľ *Źez B4/10*.
- PODAĆ (10) *vb pf – inf*: tve zacne ľprawy fwoim piorē złotim Będzie chciáľ ľwiatu podać *Sat C2/22. imp 1 pl*: A niechay iuż Vnijęy w ľkrzyniách niechowamy/ Ale ią w pewny zamek do ľercá podamy (*r*) *Prop 15/6. praet 2 sg m*: támeś ty fwyś śiľy Próbę napiérwēy podáľ *Źez A3v/3. 3 sg m*: Podáľ nam Króľá z Węgier dzieľného STEPHANA *Źez A3v/3. f*: Náźaiutrz bitwá byľá: Moľkwá tyľ podáľá (*r*) *Źez B2/11. 3 pl m pers*: Iáka wam práwie w ręce Oycowie podáľi (*r*) *Zg*

A3/12, Pewną liczbę Mołkiewfkich ftrzelców ci podáli (r) *Jeż* B2/28, I wiare doftateczną do ferca podali (r) *Sat* Bv/16. *plusz 3 sg m*: Tobie w ręce sam prawie Bóg tam był bróń podał (r do przyznał) *Jeż* A4/19. *con 3 sg m*: A ktoby oczy podał iefcze w głęblźe látá *Omen* A3v/11. Cf **PODANY**.

PODANY (4) *part praet pass pf – sg m A*: weźmi téż odemne ... Proporzec ... z Helikonu podány *Prop* 5/14, iefł do ręku Proporzec podány (r) *Prop* 7/19. *f N*: fynom od oyców przez ręce podána *Prop* 15/9. *pl A aubst*: przysięgáią ná fpilki podáné (r) *Prop* 10/12.

PODAWAĆ (3) *vb impf – praes 2 sg*: rzeczl/ któręj podáiefz *Prop* 15/16. 3 *pl*: Zamki ... królowi podáią *Prop* 11/3, tył ... podawáią (r) *Prop* 13/8.

PODCHADZAĆ (1) *vb impf – part praes act*: gđzie Czerechá blifko Podchadzáiąc lizálá twoie fłánowifko *Jeż* B4/16.

PODCZASY (2) *sb m – sg I*: zoftáleś wielkiego Podczáífzem ... Xięftwá Litewfkiego *EpRadz* A3/24. *V*: o Podczáífzy *EpRadz* A3/29.

PODDANY (3) *sb m – sg N*: poddany za panem zawđy poydzie fñadnie *Sat* C/10. *pl G*: Iako miłofć poddanych *Sat* B4v/21. *D*: będziefz panował poddanym (r) *Sat* B4v/6.

PODDAŃSTWO (1) *sb n – sg A*: vpadł ná koláná/ Y wyznał fwę poddánftwo/ y zwierzchnęgo páná *Prop* 7/16.

PODEJRZANY (2) *ai a. part. praet. pass pf – sg m I*: Ktorzi ani fiefł za ftoł zpodeyrzanym chcieli *Sat* B2/16. *pl A m pers*: Król Duńki z królem Polłkim/ máiąc podęyrzáné Sášady (!) ... *Prop* 10/11.

PODJĘTY (1) *part praet pass pf – A pl subst*: za czałem Hoynie płaci utraty podięte dla fiebie *Sat* B4v/3.

PODKANCLERZY (1) *sb m – sg I*: zoftáleś Wielkiego K Hetmánftwu Podkánclérzym Księftwá Litewfkiego *Jeż* A4v/28.

PODLEGŁY (1) *part praet act – sg f A*: fwemu (!) imieniowi Ziednařz część niepodległá żadnemu końcowi *Prop* 16/16.

PODNOSIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Zefir ná cichym morzu podnośi báłwany *Prop* 14/12.

PODOBAĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Nie podobaiá mu fię nalfse obczyaie *Sat* Av/15.

PODOBIENSTWO (2) *sb n – sg N*: A podobieńftwo *Sat* B3/5, bo gđzie podobieńftwo Więtfzá vćciwofć náłéść *EpRadz* A4/3.

PODOBNO (8) *pt – mułżę ia podobno* ... Szukać fobie *Sat* A2/12, Mnimacie wy podobno/ żeto wam baiano *Sat* A3/17, Będzie tego podobno więcey *Sat* A3v/24, Pogotowiu podobno Xiędzu Plebanowi *Sat* B/12, podobno Połocko ftracili *Sat* B3/7, Zdadzá fię wam podobno proftacy miftrzowie *Sat* B3/15, Ale dla obczyaiow podobno ie flecie *Sat* B3/23, Próžno podobno *Prop* 9/17.

PODOLE (2) *n-loc n – sg A*: wyprawćiefz ná Podolé Mnichy *Zg* A3v/18. *L*: Na Podolu go niepatrz *Sat* A2v/1.

PODPORA (1) *sb f – sg A*: Aby Rzeczpořpolita tę podporę miałá *Zg* A4/21.

PODSADZAĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 pl*: I co rok/ to fię pod was bliżey podfadzaiá (r) *Sat* A4/8.

POGANIN (4) *sb m – sg N*: řłowy pogánin zwiedziony *Prop* 8/19. *I*: bitwę zwodzífz z pogáninem řrogim *Prop* 10/23. *pl D*: Będác przeciw pogánóm ná pomoc wezwáni *Prop* 7/4. *A*: Obróćili fwę grotý ... Nie ná pogány *Prop* 7/8.

POGAŃSKI, POHAŃSKI (1 + 1 = 2) *ai – pl N subst*: Bóźnice Pogańfkie *Zg* A2/13. *A m pers*: wřlyftki lekce Króle Krzeřćjáńfkie Vważáiąc ... także y Pohańfkie (r) *Jeż* A3/24.

POGINAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Za czałem poginęli ci boźkowie máli *Sat* Bv/23.

POGLADZAĆ (1) *vb impf – part praes act*: Skrzydłámi pogładzáiąc po grzbiećie pırzchliwym *Jeż* A2/19.

- POGODA (1) *sb f – sg G*: patrzą pogody *Zg A2v/3*. *Cf* NIEPOGODA.
- POGONIA (1) *sb f – sg A*: á widząc ná koniéch Tuż zá łobą pogonią *Źez B2v/29*.
- POGOTOWIU (2) *av – Nie* mając ani konia ... Pogotowiu ćwiczenia *Sat A4/16*, Pogotowiu podobno Xiędzu Plebanowi *Sat B/12*.
- POGRANICZNY (2) *ai – pl N subst*: orły pograniczne ... siedzą *Prop 12/23*. *G*: Od pogranicznych książąt narodu Polłkiego *Prop 7/5*.
- POGROMIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Pod Ruffą śludzy twoi Moskwę pogromili *Źez B3v/27*.
- POHAŃSTWO (1) *sb n – sg L*: iáko w Krzesćiiáństwie/ Ták y po wŹytkim ślawny Tarnowski poháńftwie (r) *EpRadz A3v/10*.
- POIMAC (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: ci kilku w zagoniéch Tátarów poimáli *Źez B2v/28*.
- POJAĆ (1) *vb pf – inf*: Co trudno człówiek poiąć ma zproftey rozmowy *Sat C2/7*.
- POJĆ *cf* POJŚĆ.
- POJRZEĆ (1) *vb pf – fut 1 sg*: Gdzie poyrzę/ wŹędy rąbią ... buk do huti *Sat A2/10*.
- POJŚĆ *a. POJĆ a. POŚĆ* (4) *vb pf – fut 3 sg*: poddany za panem zawŹdy poydzie *Sat C/10*. *praet 1 sg m*: żem ia też poŹedł coś na boga *Sat Bv/18*. *2 sg m*: A fameś ku Toropcu poŹedł z ludem *Źez B3v/1*. *3 sg f*: Ale człeku/ ktorego duŹa poŹła znieba *Sat B4/19*.
- POKAZAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Aż fye iawnie (!) pokaŹe *Zg A4/12*.
- POKI (6) *cn – Poki* tego korzenia złęgo nie wyrwiećie *Zg A3/14*, Imię twoie niezgałnie ... Poki źwierząt na ziemi *Sat C2/24*, Miał Niemiec y z Polaká/ y z Litwiná śily/ Poki té dwa narody fpólnie fye traŹyły *Prop 15/20*, Ná piérwŹzym śłońcá wŹchodzie/ które póki czuią *Prop 14/13* ... Nieśluźci poki wemnie duŹa *Sat Bv/6*, Synu moy ... pokiś wdomu moim *Sat B3v/17*.
- POKOJ (12) *sb m – sg D*: A ielli ku pokoiu kiedi myśł skłónili *Sat A2v/11*, ku zwáđzie skłónnięly/ niŹ ku pokoiowi *Prop 6/22*. *A*: z wilki máią Dobry pokóy *Prop 7/10*, Y pokóy miedzy páńftwy wieczny śtanowiono *Prop 8/16*, Tu pokóy zásię pośeł PapieŹki śtanowi *Prop 11/7*, A rzeczy-poŹpolitęy pokóy vgruntowác *Prop 16/14*, I pokoy miłowali *Sat B2v/10*. *I*: W rychle ieły fye ćieŹyć poŹádnym pokoiem (r) *Prop 6/16*. *L*: myślić o pokoiu (r) *Sat C/21*, Dáli w moc dwiemá królóm ráđzić o pokoiu (r) *Prop 9/4*, A potym o pokoiu rokuie z KrŹŹáki *Prop 9/16*, z nowu przedsię ráđzą o pokoiu (r) *Prop 10/17*. *Cf* NIEPOKOJ.
- POKROWA (1) *sb f – sg G*: á Cérkiew (!) ná brzegu Świętęy Pokrówy ftoi *Źez Bv/13*.
- POKRYTY (1) *ai – pl A subst*: wpadŹy piorun ślepy/ WŹyŹtkie gmáchy pobiega y pokryte śklepy *Źez A3v/24*.
- POLAK (15) *n-eth m – sg N*: Polak od pola rzeczón *Sat A4/12*. *A*: Miał Niemiec y z Polaká/ y z Litwiná śily *Prop 15/19*. *pl N*: Polacy Pruffką ziemię wŹieśli *Sat A3v/5*, Polacy przodkow fwyh barzo zoŹstawiają *Sat A3v/26*, w ktori fpoŹob korda pomykali Starzi Polacy *Sat B/26*, Ná ráunek bieŹeli/ y zbroyni Polacy *Prop 8/8*, Ztąd Polacy/ y Litwá/ Ruś/ y Tátárowie *Prop 9/22*, Bo Polacy ná głowę Niemce poráźili *Prop 9/26*, á tego Polacy niechćieli *Prop 10/16*. *D*: Czech wyrok czyni Polakóm *Prop 10/13*. *A*: zakonnicy Polaki wygnáli *Prop 8/11*. *I*: gdy bitwę ztoczyli z Polaki *Prop 8/26*, Litwę iednoczy z Polaki *Prop 9/15*. *V*: bąđźcie Polacy ćierpliwi *Zg A4/11*, śtąd rzeczpoŹpolitą Macie/ moi Polacy *Sat A2v/22*.
- POLE (8) *sb n – sg G*: Polak od pola rzeczón *Sat A4/12*. *L*: wpolu zawŹdi (!) lud śłuŹebny *Sat A2v/15*, Ani zboŹa ná polu *Prop 12/14*, w polu pod niebem *Źez A2v/29*, w polu Soroczyńłkim śtáwił *Źez B2/17*. *pl N*: Y polá pobitými trupy nápełnione *Źez A2v/16*, Tu pśie polá/ á śám brŹég Pruffki zwoiowány *Omen A3v/10*. *A*: woyłko ... nápoilo krwią fwą polá płóné *EpRadz A3v/6*.
- POLEC (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: gđdzie Moskiewłkie roty ... poległy *Źez A2v/3*.
- POLNY (1) *ai – pl N subst*: wŹytek rodŹay ptálŹy Y polné wćiekáią śtáda *Źez A2/17*.
- POLSKA (13) *n-loc f – sg N*: A Rycérłkie rzemieśło którym Polłká śtála *Zg A3v/11*, Tim ci Polłká urośła *Sat A2v/19*. *G*: Niemcy pod przymieŹzem do Polłki wtárgnęli *Prop 10/19*. *D*: ZycŹąc

Litwie/ y Polfcze wiekuiŧtęy zgody *Prop* 14/24. *A*: na nice Polfkę wywrocili *Sat* A2v/26, goŧpodaŧstwo Polfkę zbgaciło *Sat* A3/11, Polfkę ... o taką odmianę Nieprzิปrawiło *Sat* B3v/2, Czech Polfkę woiuie *Prop* 10/5. *L*: tak długo tu w Polfcze kopali *Sat* A2/8, Niemáŧ dziś w Polfcze iedno kupcy/ a rataie *Sat* A2/19, Ze w Polfcze ładu niebył w pieniádu bogati *Sat* A2v/4, i barzo znacznieiŧze (!) Vboŧtwo w Polfcze *Sat* B/6. *V*: ŧławna Polfko *Zg* A2v/6.

POLSKI (10) *ai* – *sg m G*: kŧiáŧat narodu Polfkiego *Prop* 7/5, Męŧnieŧ z Króla Polfkiego huffy poŧtępowáł *ŷez* A4/17, Ogniem Króla Polfkiego *ŷez* B/4. *D*: czołem bije Polfkemu królowi *Prop* 11/8. *I*: Bo ten łuŧniérzem Polfkim ... wáduńac *EpRadz* A3v/13, z królem Polfkim *Prop* 10/11. *f G*: widzę Polfkę ŧity znáki *Omen* A3v/7. *pl N m pers*: Zacni królowie Polfcy *Prop* 6/26, Polfcy Bŧkupi *Prop* 9/10. *G*: Z áłki cnych króluw Polfkich *Prop* 6/7.

POŁ (1) *nm* – *A*: To dziś Semy za poŧroka boday fię odprawil *Sat* B3/6.

POŁMISEK (1) *sb m* – *pl I*: niedrogim trunkiem/ ani poŧmilkami (*r*) *Sat* B2/5.

POŁNOCNY (2) *ai* – *sg m N*: ŧwiát pólnocny dobrze ieŧ ŧwiáduy *EpRadz* A3v/17. *pl G*: rzék pólnocnych ... Kŧięŧná bieży *ŷez* B2v/4.

POŁOCKI (1) *ai* – *pl A subst*: ŧzedł pod Połockié ŧciány *ŷez* A4/32.

POŁOCKO (6) *n-loc n* – *sg G*: gdy Połocká doŧal *ŷez* A3/25, miał Połocká dobywáć *ŷez* A3v/13. *A*: wziął Połocko *Sat* A3v/13, Połocko ŧtracili *Sat* B3/7, Kniáz Połocko ŧtracił *ŷez* A4v/7. *L*: murów ŧlábo w Połocku bronili *ŷez* Bv/23.

POŁOŹYĆ (4) *vb pf* – *praet 2 sg m*: położyłs woŧfko *ŷez* B3v/22. 3 *pl m pers*: w pieniáduch nawyŧŧzć dobro położyli *Zg* A3v/2. *plusq 3 sg m*: w nogách náduie położył (*r*) *ŷez* B2v/12, wáduá położył *ŷez* A2v/18.

POŁUDNI (1) *ai* – *sg m N*: Którego kray południ nie miał zdułác mocy *Prop* 13/26.

POŁYSKOWÁĆ (1) *vb impf* – *part praes act*: Delfinowie geŧŧci Po wiérzchu wody gráią/ poŧyfkuiác złotem *Prop* 11/25.

POMAZANIEC (1) *sb m* – *sg N*: Siadł pomázaniec boży ná ŧwym páńfkim thronie *Prop* 5/20.

POMNIEĆ (4) *vb impf* – *praes 1 sg*: pomnię ia przed lati *Sat* A2v/3. 2 *pl*: Pomnićie iáko byli *ŷez* Bv/26. *imp 2 sg*: SATyrze/ pomni ŧłapić do mnie *Sat* C3/2. *part praes act*: Nie pomniác do-brodŧieŧtwa dopiéro wŧiętęgo *Prop* 7/6.

POMNOŹENIE (1) *sb n* – *sg G*: Królu zacny/ ludzkiego ŧzukay pomnożenia (*r*) *Prop* 16/10.

POMOC (3) *sb f* – *sg G*: v Czechá ŧzukáią pomocy *Prop* 8/22. *A*: ná pomoc wezwáni *Prop* 7/4. *I*: zá páńfká pomocą wŧtępowáć *Prop* 11/6.

POMOC (5) *vb pf* – *fut 3 sg*: Niepomóŧe twarz gátka *Sat* Cv/10. 3 *pl*: Niepomóŧá mu *Sat* Cv/9. *praet 3 sg m*: Pomóŧł ich bić *Prop* 9/1. *f*: Niepomóŧlá nic Woŧhá *ŷez* B2v/23. *imp 3 sg*: Bóg ci (powiáda) pomóŧ młody RADZIWIŁE *ŷez* A2v/7.

POMORCZYK (1) *n-ethn m* – *pl N*: by nie Wiŧla/ to u was Branŧwicy/ A tego przypłacili przedfię Pomorczycy.(*r*) *Sat* A3v/20.

POMORDOWÁĆ (1) *vb pf* – *praet 3 pl m pers*: poŧpóŧtwa moc pomordowáli (*r*) *ŷez* B3/3.

POMORSKI (1) *ai* – *sg f A*: Mágrábiowie Pomorfká ziemię poŧiadáli *Prop* 8/5.

POMORZE (1) *n-loc n* – *sg A*: á ŧlámi zamek otrzymáli/ Áŧ y wŧytko Pomorze *Prop* 8/13.

POMŧCIĆ SIE (1) *vb pf* – *praet 3 pl m pers*: Y krzywd ŧwoich nádu nieými znácznie ŧye pomŧcili (*r*) *Prop* 7/2.

POMYKÁĆ (1) *vb impf* – *praet 3 pl m pers*: w ktori ŧpofob korda pomykali *Sat* B/25.

POMYŧLEĆ (1) *vb pf* – *praet 1 sg m*: Com teŧ łobie pomyŧlał/ Bache *Sat* Bv/22.

PONURZONY (1) *part praet pass pf* – *pl N m pers*: Y w boiowych powodŧziách z głową ponurzeni (*r*) *Prop* 6/24.

POPEĐLIWOŚĆ (1) *sb f* – *sg N*: Ieŧ byŧra popęduiwoŧć/ ieŧ ŧádua nieŧyta *Sat* B4v/11.

- POPEDLIWY (1) *ai – pl A subst*: morze gniewliwé Stánowi nawałności swoie popędliwé *EpRadz* A2/14.
- POPIOŁ (4) *sb m – sg A*: w popiół obrócił *Źez* A3v/20, wsi kilka fet w popiół obrócono *Źez* B2v/16, Palcie lafy na popiół *Sat* A4/11. *pl I*: A do Gdańka wie drogę z żitem/ a z popioły (*r*) *Sat* A2/21.
- POPISAĆ SIĘ (2) *vb pf – inf*: Popifać się dzielnością *Sat* C2/14. *praet 3 sg m*: Iáko fye kto popifał/ dary dawał *Źez* A3/6.
- POPISOWAĆ SIĘ (2) *vb impf – imp 2 sg*: fye w té woienne trwogi Oycu fwemu (!) popifuy *Źez* A2v/25. *part praes act*: Nie tim się popifuiąc u swoiey niebogi *Sat* Cv/12.
- POPLEŚNIEĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Tarcze popleśniły (*r*) *Zg* A3v/14.
- POPLACAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: bo między Tatari Szabla więcej poplaca/ niż lefne towari *Sat* A2v/2.
- POPRAWIĆ (3) *vb pf – inf*: flawy oycowlkiey poprawić *Sat* Cv/14, flawy domowéy poprawić *Źez* A2/23. *praet 3 pl m pers*: Swietcy widząc ich nierząd w rzeczy poprawili *Zg* A3v/7.
- POPRAWOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Nowych galer prziczinia/ łtarich poprawuie (*r*) *Sat* Cv/1.
- POPRZEĆ (1) *vb pf – fut 3 pl*: Rad uyrzē/ gdi was poprą *Sat* A4/13.
- PORADZIĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Lecz niewiem iefli łobie dobrze wtim poradzi (*r*) *Sat* Cv/6.
- PORADZIĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 1 sg*: poradzę się głowy *Sat* B3v/15.
- PORAŻIĆ (2) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Polacy ... Niemce porażili (*r*) *Prop* 9/26, Ci piętnaście fet koni Molkwy porażili *Źez* B3v/19.
- PORAŻONY (1) *part praet pass pf – pl N m pers*: Ná głowę porażeni (!) Tátárowie dżicy *EpRadz* A3v/4.
- PORCHOW (1) *n-loc m – sg G*: Porchowá nie zámilczē *Źez* B4/9.
- POROWNAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: rozumem porównał zwielkimi Doktori *Sat* B3v/14.
- PORUCZNIK (1) *sb m – pl D*: Bo iefli przydzie owym porucznikō rządzić *Sat* B4v/17.
- PORUCZYĆ (2) *vb pf – inf*: Ale częłć prace mułifz poruczyć drugiemu *Sat* C/12. *imp 2 sg*: Temu ti władzą porucz *Sat* B4v/15.
- PORYZAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: koń ... Wdzięcznym głosem poryza *EpRadz* A2v/13.
- PORZĄDEK (3) *sb m – sg G*: Nie chcecie zgoła trzymać porządku dawného *Zg* A4v/6. *A*: vczynicie aby ten porządek lichy *Zg* A3v/17, Iáko w piérwfy porządek wżytko przywiedziecie *Zg* B/20.
- PORZĄDNY (2) *ai – pl N subst*: Ztąd ... porządne rzecyzpóspolité *Prop* 16/6. *A subst*: Widzicie ... Drogi/ mofti porządne *Sat* A3v/2.
- POSADA (1) *sb f – sg G*: Nie łádzcie (!) tego mieśca z poładi dziefyfzey *Sat* A3/21.
- POSEŁ (2) *sb m – sg N*: Pośeł prędky z nowiną do ciebie przybieżał *Źez* Bv/14, Tu pokóy zaśię pośeł Papiefki łtánowi *Prop* 11/7.
- POSIADAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Márgrábiowie Pomorfką ziemię posiadáli (*r*) *Prop* 8/5.
- POSIŁEK (1) *sb m – sg A*: Nazáitutz Filon Kmitá ná pośilek tobie ... przyłzedł *Źez* Bv/10.
- POŚLAĆ (1) *vb pf – plusq 3 sg m*: Y Bekiefzá ... Król przed łobą był pośłał *Źez* A4/31.
- POŚLUGA (4) *sb f – sg D*: Ku pośludze Koronnéy *Zg* A4v/17. *pl A*: Skądby poślugi godnym ludziom nágradzáła *Zg* A4/22, Gdyś tám swoie poślugi ... przypominał *Źez* B4/26. *I*: do flawy ... Ktorey ... znacznymi chcieli zyłkać poślugami (*r*) *Sat* B2/6.
- POŚLUSZEŃSTWO (1) *sb n – sg L*: w twoim pośluzēńtwie wytrwáć *EpRadz* A4/14.
- POŚLUSZNY (1) *ai – pl N subst*: Niechay będą poślufzne rozumney zwirzchnofci *Sat* B4v/8.
- POŚLUŻYĆ (1) *vb pf – inf*: Wtim ci pośluzić może/ i ludzkofcá przyjemna *Sat* B4v/24.
- POSPOLICIE (1) *av* – Póspolicie więc potim fíła złego broi *Sat* A4/4.

- POSPOLITY (4) *ai – sg f N*: Ná koniec/ Połpolita rzecz niema obrony *Zg B/1. L*: w Połpolitéy rzeczy *Zg A2/14. n N*: dobro połpolité ... Odnosi ciężką żałość *Zg A2/16. pl N subst*: Polak od pola rzeczon/ połpolite głoły *Sat A4/12*.
- POSPOLSTWO (1) *sb n – sg G*: połpółtwa moc pomordowali *Źez B3/3*.
- POSPÓŁU (3) *av – Tam* ię i ti zdruzgimi małz połpołu łtawić *Sat Cv/13*, swoie wdzięczne głoły połpołu znalazzyć *EpRadz A2v/10*, w obóz połpołu wiechali *Źez B4/23*.
- POSTAWA (1) *sb f – sg N*: Płochà twarz ... i łmiełzna połtawà (*r*) *Sat Av/13*.
- POSTĄPIĆ (1) *vb pf – inf*: Tymże fortélem y dziś połtapić musiemy *Prop 15/23*.
- POSTĘPEK (6) *sb m – sg N*: połtepek prawny niech zołtaie *Sat B2v/20. G*: z połtepku káždego *Źez B4/22. A*: Prze wálz tedy połtepek *Zg A4v/19. pl N*: połtepkí mądré vczyńily *Prop 6/13. G*: twarz twych połtepkow *Sat C/5. A*: Gani rząd, i połtepkí *Sat Av/16*.
- POSTĘPOWAĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: wżędy Niewidoma zá nią połtepuie *EpRadz A2v/28. 3 pl*: leniwo naprzód połtepuią *Prop 14/14. praet 2 sg m*: Mężnieš z Króla Polłkiego huffy połtepowal (*r*) *Źez A4/17*.
- POSTRADAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Którzy cudżego prážnac łwego (!) połtrádali *Prop 15/22. Cf OSTRADAĆ*.
- POSTRONNY (1) *ai – sg n N*: połtronne ćwiczenie *Sat B3v/3*.
- POSYŁAĆ (1) *vb impf – part praes act*: Świężęgo Mołkalà mu w łykách pošyłaiac (*r*) *Źez B/12*.
- POŚĆ *cf* POJŚĆ.
- POŚLEDNI (1) *ai – sg m I*: Ani chćiey być połsednim miedzy RADZIWIŁY *Źez A2v/32*.
- POŚRZODEK (1) *sb m – sg I*: Ieżioro Łukoie/ Przez które ma pośrzodkiem Dżwinà ściężłki swoie *Źez Bv/2*.
- POŚWIECIC (1) *vb pf – inf*: Dzień dżiśieyłzy poświećić myśłę rymem swoim *Prop 7/13*.
- POTEŻNY (3) *ai – sg m N*: Król potężny *Zg A2v/16*, żeš mu był potężny *Źez A3v/8. pl A subst*: rołpółzczaiac potężné zagony *Źez B/16*.
- POTKAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Mołże mu/ że źle wierzi/ uyrzifz čím cię potka (*r*) *Sat Bv/9*.
- POTKAĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: Z témi fye potkac maćie *Źez B2/3*.
- POTOMEK (5) *sb m – sg N*: Czwartynałty potómek Rzymłkiego Célárzá *Źez A3/27. V*: Nuż też (!) y ty potomku cnęgo RADZIWIŁA *Źez B4v/1. pl D*: Y łwobody Potomkom swoim dochowáli *Zg A3/11. A*: Gdy przyłżło ná Potomki/ wnet fye powádżili *Zg A2v/13. V*: Do was/ o Potomkowie Lechá Słowińłłkiego *Zg A2/6*.
- POTOMSTWO (2) *sb n – sg D*: Bóg ... Zdárzy potomłtwu *EpRadz A3v/20. A*: Day im wdzięczne potomłtwo *EpRadz A4/15*.
- POTRACIC (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: wiele zamków potráćili *Źez Bv/24*.
- POTRAWA (1) *sb f – pl G*: Da kto pięćdziełiat potraw/ da on tile troie *Sat A4v/15*.
- POTRZAŚAĆ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: róg/ którym ták hárdzie potrzafal *Źez A3v/2*.
- POTRZEBA (4) *sb f – sg N*: Tych potym y łpólna potrzebà łtoczyłà *EpRadz A3v/12. A*: ná tenże dzień mieli Potrzebę nie beze krwi *Źez B3/21. L*: ułtyłzi o nagłey potrzebie *Sat C/24*, w téy łpólney potrzebie *Źez A4/23*.
- POTRZEBNIE a. POTRZEBNO (1) *av – sup*: A czego napotrzebniey *Sat C/9*.
- POTRZEBNY (2) *ai – sg m A*: Ktori kołzt oni mieli za barzo potrzebny (*r*) *Sat A2v/16. f N*: przecił mocy potrzebna ietł siłà *Prop 15/25*.
- POTWARZ (2) *sb f – sg N*: A ich plac niewłtidliwa potwarz załtapila *Sat B2/13*, Ktorim potwarz/ i prawo ułtawicżne miło *Sat B2v/14*.
- POTWORA (1) *sb f – sg D*: Ludzkość okazać przecił tey łefney potworze (*r*) *Sat Av/11*.
- POTYKAĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: iam fye ważył z témi We dwunaście łet koni potykac włzyłtkiemi *Źez Bv/30*.

POTYM (29) *av* – Potym Czech wyrok czyni *Prop* 10/13, Potym go z mifrzm widzę *Prop* 11/10, naprzód iako ... Potym iako ... A ná koniec *Prop* 12/5, leniwo naprzód poštěpuia/ Potym ... co raz geřtřze wřtáia *Prop* 14/15, Potym nowym wypada řzlákiem niewidomy řez A3v/25, Potym kiedy řez B2/15, Potymes wořlko ruřzył řez B3/17, Potym do Kunáľzówki řez B3v/7, Potym chtëry řtá koni pod řarą ciągnęło Ruřlę řez B3v/17, potym Zg B/4, potym řwiat buduia *Sat* B3v/8, A potym wzgóř ná wiátr wolny wynieřony *Prop* 7/24, Wnet potym Számotuľlki przeřtawá z Krzyřaki *Prop* 8/25, A potym o pokoiu rokuie z Krzyřaki *Prop* 9/16, A potym bitwę zwodzilř *Prop* 10/23, kiedy król potym Ruřzył řy z máieřtatu *Prop* 14/9, Ták zář potym y řpólna potrzebá stoczyľa *EpRadz* A3v/12, A potym záiuřzony řez A2/20, Mař nářtápić ná potym řez A3/4, A potym iako wielę zamków potráćili? řez Bv/24, á potym w Dukowie řez B3v/30, Leżaľes w Micháľowie potym řez B4/5, řzedleř ... potym z Krzeľzowá řez B4/13, potim *Sat* A4/4, Skáď męřów cřřtich potim wychodziló řila *Sat* A2v/18, potim řię uklonię *Sat* B3/10, Iako byř i řam umiaľ wořsko wielę napotim *Sat* Cv/24, nigdi potim Imię twoie niezgáľnie *Sat* C2/22, Ze by mi řię to kiedi mogło przidać potim *Sat* C2v/2.

POWADZIĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Gdy przyřľło ná Potomki/ wnet řy powáďzili (r) *Zg* A2v/13.

POWALONY (1) *part praet pass pf – pl A subst*: znać gořciniec w leřie/ Sořninę wywróconá/ dęby powáľone (r) *Prop* 13/21.

POWIADAĆ (6) *vb impf – inf*: O Pruřiech wam nic niechcę powiaďać *Sat* A3/25. *praes 3 sg*: Bóg ři (powiaďa) pomoř mľody RADZIWIŁE řez A2v/7, Tychże (powiaďa) pytař řez B4/30. *2 pl*: Tám řy řtaćwie wy wřľylcy/ křorzy powiaďacie (r) *Zg* A4/7. *imp 3 sg*: kto ma co leřřzego/ Niechay powiaďa *Sat* B2v/26. *impers praet*: Kiedi wobiaďz Kijowa řiedm miľ powiaďano (r) *Sat* A3/18.

POWIAT (2) *sb m – sg N*: powiać wřiami wľáďzony řez B2/21. *pl A*: kiedyř ... Kray Mořkiewřki woiowaľ y wielkie powiaćy (r) řez A3/20.

POWIEDZIEĆ (3) *vb pf – fut I sg*: A chcećieli mnie řľucháć/ powięm ia wam prořćie *Zg* A3/16. *2 sg*: Powieľz mi/ iako řię kto bęďzie miaľ ku tobie *Sat* C3/4. *imp 2 sg*: Powieďz mi w ktori řpofob korda pomykali *Sat* B/25.

POWIERZONY (1) *part praet pass pf – sg m A*: ľud mnie powieřzony řez B2/1.

POWIEŚĆ (1) *sb f – sg N*: Křóra powieřć/ báďż zá rzecř prawďřziwá twięřďzona ... báďż teřż ták zmyřľona *Prop* 13/23.

POWIEWNY (1) *ai – sg f L*: leřáć pod řkáľa przy powięwnęy trćinie/ Roźciaľgá Wiřľá *Prop* 11/20.

POWINAĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: A gďdzie řy tá powinie/ tá m řwę káďdy tráći *Zg* B/16.

POWINNY (1) *ai – sg f G*: A Krzyřacy powinnęy przyřięgi řy chronia *Prop* 11/12.

POWOD (1) *sb m – sg I*: Zá powodem řámęgo tedy przyřodzenia *Prop* 16/9.

POWODŹ (1) *sb f – pl L*: Y w boiowych powodźiáć z głowá ponurzęni *Prop* 6/24.

POWOLENSTWO (1) *sb n – sg A*: bo gďdzie podobieńřwo Więľřzá wćiwosć náľeřć/ więľřze powoleńřtwo (r) *EpRadz* A4/4.

POZBAWIĆ (1) *vb pf – inf*: á pátrzą pogody/ Iáko by was pozbáwić do kónćá řwiebody *Zg* A2v/4.

POZBIERAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Turek ... niezgodné Křiaźęťá/ Po iednemu (!) pozbięraľ/ iáko by Kurcźęťá *Zg* A3/2.

POZNAĆ (1) *vb pf – fut 2 sg*: Po koľnierzu go poznář/ bo řľan (!) futra bierze *Sat* A4v/22.

POŹRZEĆ (1) *vb pf – fut 1 sg*: Gďdzie poźrzeć/ wřędy widzę Polkikęy řily znáki *Omen* A3v/7.

POŹAR (1) *sb m – sg N*: A řľiaľ Miaľř bogáćych Turek řpaľil w křóćkim czasie (!) Bo ten poźar y Rzękę y Gorę przenieřie *Zg* A3/8.

POŹĄDNY (1) *ai – sg m I*: Pruľkie (!) křáie řtrapionę vřtáwicznym boiem/ W rychle ięły řy ćieľřzyć poźáďnym pokoiem *Prop* 6/16.

- POŻEGNAĆ (1) *vb pf – fut 2 sg*: lecz przijdą czały Ze ti i mnie pożegnafz/ i ty piękne lafy Sat B3v/20.
- POŻRZEĆ (1) *vb pf – fu 3 sg*: zbytek/ ktori iako morze Włzytko pożrze/ byś mu tkął niewiē iako łporze Sat A4v/10.
- POŻYĆ (3) *vb pf – inf*: Rzym/ którego pożyć nie mógł Pyrrhus mężny Zg A2v/15, Tymże fortélem y dziś poftąpić musiemy/ Iefli nieprzjaciela fwego (!) pożyć chcemy (!) *Prop* 15/24, długo pożyć (r) Fortun dziedzicznych *EpRadz* A4/17.
- POŻYTEK (2) *sb m – sg G*: wszytkiē fwē łprawy/ Do pożytku łpólnego obróćcie naprawy Zg Bv/4. *A*: A iako się dziś ludzie za pożitek ieli Sat B2/3.
- PRACA (4) *sb f – sg G*: A oca iuż zopieki/ i z prace wypułciłz Sat B3v/22, Ale częłć prace mułifz poruczyć drugiemu Sat C/12. *D*: przywykay pracy Sat Cv/15. *A*: racz i ti moię tę kwapioną Pracą za wdzięczne przjąć Sat Av/10.
- PRAGA (1) *n-loc f – sg L*: Nieucziłem się w Lipłku/ ani w Pradze wiari Sat Bv/11.
- PRAGNAĆ (3) *vb impf – praes 2 pl*: iefli nie rołtērku prągniecie (r) Zg A4/9. *part praes act*: Którzy cudzego prągnąć fwego (!) połtradałi *Prop* 15/22. *part praet act*: A prągnawłzy cudzego/ w łwym łye nie zołtoi *Jeż* A3v/6.
- PRAWDA (5) *sb f – sg N*: Prawda że Sat A3/13, Bo prawda ... niłkad ieno znieba Sat B2v/4. *G*: Samey prawdi tam do nich namniey przinałzaia Sat C/2. *A*: Prawdę mówię/ czili nie? Sat A3/9, 5, Onym ci to prziałto/ iłz prawdę mawiali Sat B2v/1. *Cf* ZAPRAWDĘ.
- PRAWDZIWIE (1) *av – A łczęściu Pána fwego prawdziwie dufaycie Jeż* Bv/20.
- PRAWDZIWIY (1) *ai – sg f A*: Która powieść/ bądź za rzecz prawdziwą twierdzona ... bądź też tak zmyślona *Prop* 13/23.
- PRAWIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg petr*: Duch pry gdzie chce dmucha Zg A3v/10.
- PRAWIE (10) *av – Iaka wam prawie w ręce Oycowie podali Zg A3/12, Zginęły wszytkiē prawie pocziwē zabawy Zg A4v/20, Hetman Szeremet/ krył łye prawie zgoła Jeż A4v/4, Tobie w ręce łam prawie Bóg tam, był broń podał Jeż A4/19, Vczyniłeś rzecz do łwych tēmi łłowy prawie (r) Jeż Bv/18, pod tenże czas prawie (r) Jeż B2v/25, A prawiełcie na nice Polkę wywróciłi Sat A2v/26, A Iłanti wam prawie zgarłci wydzieraią Sat A3v/18, Zefcie prawie ricerłką naukę łtracili Sat A4/18, Chciał nā bog tim łwoię myłł opowieć prawie Sat B4/15. Cf NIEPRAWIE.*
- PRAWNY (1) *ai – sg m N*: A iuż tenże połtępek prawny niech zołtaie Sat B2v/20.
- PRAWO (12) *sb n – sg N*: Ktorim potwarz/ i prawo ułtawicłne miło Sat B2v/14. *G*: A by chciał patrzeć prawa/ trzymał bych ia zwami Sat A3v/15. *A*: Niechay drudzy iako chcą ty prawo rozumieia Sat A4/21. *I*: w Iłantciēch zaś Pānem wilczym prawem zołtał *Jeż* A3/26, Co tedy prawem iłłzy ... Wiązałi/ ty nas łercem zepni/ y myłłami *Prop* 15/3, prawē łprirodzonym Halicz nań przichodzi Sat A3v/14. *L*: w iednym Prawie siēdzac Zg A2/21. *pl N*: Sądy milczą y Prawā Zg A2/18, Zład prawā/ y porządne rzeczypolpolitē *Prop* 16/6. *A*: Stąd prawā/ łtąd wolnołci/ łtąd rzeczypolpolitā Macie Sat A2v/21, I bogatim Xiażetom (!) prawā ułtawiali Sat A3/16, Siła to na Satyra prawa pociāłować Sat B2v/23.
- PRAWY (4) *ai – sg m N*: Aż łye iawnie (!) pokaże/ gdzie prawy gdzie krzywy Zg A4/12, Małz nałtapić nā potym/ iako dziedzic prawy (r) *Jeż* A3/4, z połtępku káždęgo Pan prawy (r) *Jeż* B4/22. *A*: Ci mi naprzód prawego boga ukazali Sat Bv/15.
- PRECZYSTY, PROCZYSTY (4 + 1 = 5) *ai – sg f N*: Proczyłta tam iest we czci *Jeż* B4/8. *G*: Tam Preczyłty Okowcy zgorzały parkāny *Jeż* B2v/21, Tobie v Cērkwie łwiētęy Preczyłty łwą głową Przyłżło leżēć *Jeż* B2v/31, łwiētęy Preczyłty Cērkiew łwiēci łye *Jeż* B3v/8, Tam Monāłtir (Preczyłtoi Rułin zowie) leży *Jeż* B2v/3.
- PREŁWIETNY (1) *ai – sg m G*: Do Cārá prełwiētneō *Jeż* B2v/27.

- PRĘDKI, PRĘTKI (5 + 1 = 6) *ai* – *sg m N*: Pofeł prędk z nowiną ... przybieżał *Jeż* Bv/14. *A*: orzeł młody ... prędk zwierz goni *Jeż* A2/14. *f N*: Diaka ... Czujących Kozaków prędką ręką zalał *Jeż* B3v/16. *G*: Na (!) brzegu prędkiej Dżwiny Cérkiew była *Jeż* B3/26. *pl G*: prędkich śmierci Obá hoyńi Iżáfárze *Jeż* A4/2. Tã m fye trzebã nãdziewãć prętkich odmienności *Zg* A4v/2.
- PRĘDKO, PRĘTKO (4 + 2 = 6) *av* – prędko delfin płynie/ Prędko y orzeł lata *Jeż* A3/31, 32, Pãtrzay iãk prędko ... Mocnie go Bóg vkrócił *Jeż* A3v/7, Vmiey ... Konia prętko dołiadać *Sat* Cv/20. *comp*: Aleś wolał co prędzey ... fye wyprãwić *Jeż* B/26, a knim fię Iżańcować co pręcey (*r*) *Sat* C2/4.
- PROBA (1) *sb f* – *sg A*: tãmeś ty fwéy siły Probę napiérwéy podał *Jeż* A2v/4.
- PROCH (1) *sb m* – *sg I*: Drzewã prochem przypãdły *Zg* A3v/14.
- PROCZYSTY *cf* PRECZYSTY.
- PROC (1) *vb impf* – *praes 3 sg*: Kãżdy fwa porze *Zg* A2/15.
- PROKURAT (1) *sb m* – *sg N*: Nie był żaden prokurat miedzy nimi fawny *Sat* B2/8.
- PROMETOW (1) *ai* – *sg m L*: Widãć ie przy wyfokim wierzchu Promethowym *Prop* 12/21.
- PROPORZEC (3) *sb m* – *sg N*: Zãtým mu iest do ręku Proporzec podãny *Prop* 7/19. *A*: weźmi tãż odmemnie ... Proporzec piẽknie tkãny *Prop* 5/13, Mãlowãnim/ Proporzec/ tãkim ozdobiõy *Prop* 14/1.
- PROSIĆ (1) *vb impf* – *praes 1 sg*: Ale prołżę/ niechby ... *Sat* B3/1. *Cf* NIEPROSZONY.
- PROSTAK (3) *sb m* – *sg N*: żem proftak w tej mierze *Sat* B/18. *pl N*: Zdadzã fię wã podobno proftacy miłtrzowie *Sat* B3/15. *D*: A proftakom fię zdãło *EpRadz* A3/14.
- PROSTO (2) *av* – Świãtobliwość żywotã ... Zgãłã profto w Duchownych *Zg* A3/20, co w tã mierze profto á co krzywo *Zg* A3v/22.
- PROSTY (3) *ai* – *sg f G*: Co trudno człowiek poiać ma zproftey rozmowy *Sat* C2/7. *pl D*: Duchowni niech ... ludziom proftým dãiać dobry przykãd z siebie *Zg* B/7. *A m pers*: profté ludzie gorłza/ ich tã złé przykãdy *Zg* A3/22.
- PROŚBA (1) *sb f* – *pl N*: A u boga niewinnnych wãzne proźby wfzẽlkie *Sat* C/20.
- PROŚCIE (1) *av* – powiem ia wã proście (*r*) *Zg* A3/16.
- PROWADZIĆ (3) *vb impf* – *inf*: To/ co dãláy prowadzić myłã moie strony *Jeż* A3/17. *praet 2 sg m*: Prowadził do kãńcã rzeczy Tryby fwémi *Jeż* A4/26. 3 *sg m*: A Konrad przeciwno nim Krzyżaki prowadził (*r*) *Prop* 8/3.
- PROZNO *cf* PROŻNO.
- PROZNOWAĆ (2) *vb impf* – *praes 3 pl*: Turcy proznuiã (*r*) *Sat* A4/1. *praet 2 sg m*: gdiẽś tãż niepróznował (*r*) *Jeż* B4/9.
- PROZNY (3) *ai* – *sg f N*: Prozna to/ niech mi wierę iako kto chce iaie *Sat* A2/18. *pl N subst*: próznã nãłze mowy *Zg* A3v/20. *A subst*: bo fye wdãć woleli/ W rołkofzy nieprzyłtoyné y próznã biẽsiãdy *Zg* A3/21.
- PROŻNO, PROZNO (2 + 2 = 4) *av* – o pokoju rokuie z Krzyżaki. Próžno podobno *Prop* 9/17, próžno by fię tego dokupował *EpRadz* A3/28, Kto hãrdy/ próznoby fye tego dokupował *Jeż* A4v/32, V Boga Ńczẽfcie wrẽku/ prozno dufać zbroi *Sat* C2/17.
- PRUSI *cf* PRUSOWIE.
- PRUSKI (4) *ai* – *sg m N*: á fãm brzẽg Prufki zwoiowãny *Omen* A3v/10. *f A*: Polacy Prufkã ziemię wzięli *Sat* A3v/5, trzymałz w fwéj wladzj (!) piẽknã Prufkã ziemię *Prop* 6/6. *pl N subst*: Prufkie (!) kraie Ńtrapioné wfãwiczným boiem *Prop* 6/15.
- PRUSSAK (2) *n-ethn m* – *pl G*: Pãtrzayżẽ tu Pruffaków *Prop* 10/25. *I*: z Pruffaki w rãdżie *Prop* 11/10.
- PRUSY (3) *n-loc pl t* – *G*: Mãtialz do Prus godzi *Prop* 11/11. *L*: w Prusiẽch tãgo dãli Krzyżakõ po głowie *Zg* B/12, O Prufiech wã nic niechcã powiadać *Sat* A3/25.

- PRUSSOWIE *cf* PRUSSI (1) *n-ethn pl – A*: Tām było widać Prufsy/ á oni woiiu Mázowfze/ ludzi wiąża/ wśi/ y miáftá pfuią *Prop* 8/1.
- PRY *cf* PRAWIĆ.
- PRYSKAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl subst*: A konie żártkonogie (!) ochotnie prykály (*r*) *żez* B2/10.
- PRZE (7) *praep – cum A*: Prze wálz roftérk *Zg* A2/9, Prze wálz tedy poltępek *Zg* A4v/19, Przeczże niewoleć *Sat* C2/13, prze wnętrzną niezgodę *Zg* A2/16, prze dwu niezgody *Zg* A2v/19, prze té wálze fprawy *Zg* A4v/19, prze ludzi łakome *Sat* A2/12.
- PRZEBRANY (1) *part praet pass pf – sg m G*: Szeftnaście miał tysięcy ludu ku boiowi Przebranego (!) Szeremet *żez* Bv/28.
- PRZEBYWAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Gdzie fpolnie przebywaią duchy wiekuiłte *Sat* B4/22.
- PRZECIEĆ *cf* PRZEDSIĘ.
- PRZECIW (10) *praep cum D – Będąc przeciw poganóm ná pomoc wezwáni Prop* 7/4, A Czech fye przeciw iemu z Krzyżaki fpiłował *Prop* 8/14, A płynąc przeciw fłóncu *Prop* 14/16, Chęci/ którą małz przeciw rzecyzypolpólitęy *Prop* 15/12, przeciw mocy potrzebna iest siła *Prop* 15/25, łálki twoięy przeciw fprawiedliwym *EpRadz* A4/11, przeciw tému Tyránnowi *żez* A4/15, Ludzkość okazać przeciw tey łefney potworze *Sat* Av/11, oftroźnie idź przeciw nieprzizaciełowi *Sat* Cv/26, uznalż przeciw fobie *Sat* C3/5.
- PRZECIWKO (3) *praep cum D – Przeciwno tym ... woyłká záfadzaią Prop* 13/7, Przeciwno tobie wfzyfcy *żez* B4/19, A Konrad przeciwno nim Krzyżaki prowadził *Prop* 8/3.
- PRZECIWNY (1) *ai – pl N subst*: Ią mocarki dziwne/ Nie tilko fobie rozne/ ale i przeciwnie (*r*) *Sat* B4v/10.
- PRZED (18) *praep – cum A* (2): przed Hetmáńłki namiót *żez* A2v/19, fye ... przed infzé wyrwafć *żez* A3v/14. *cum I* (16): Przed wafzim gofpodarłtwem *Sat* C2v/8, Przed nimi *żez* A4/32, Przed nogámi *Prop* 9/14, przed lati *Sat* A2v/3, przed nim *Sat* Bv/21, Obrus przed nim rzezali *Sat* B2/17, człowiek twarz wyniołá niefie przed wfzitkimi *Sat* B4/13, iako przed wilkiem ieleń *Sat* Cv/11, przed wfzitkimi *Sat* C2/13, każę ... przed wami *Sat* C2v/4, Miecz przed nim frogi *Prop* 6/1, co przed láty było *Prop* 7/12, Bekiełzá ... Król przed fobą był połtał *żez* A4/31, przed wfzyłtkiemi *żez* B/9, poczet ... przed tobą ftáwili *żez* B2/31, fłóńce znać było przed dymy ná niebie *żez* B2v/20. *Cf* PRZEDSIĘ, PRZEDTYM.
- PRZEDAŃNY (1) *ai – sg f N*: kędi Sprawiedliwofć przedaŃny *Sat* C/19.
- PRZEDNI (4) *ai – comp sg f N*: A iego przednieyfza bron toczóna maczuga *Sat* A3/8. *G*: Bo to ledwe cień zołtał ozdoby przednieyfzey (*r*) *Sat* A3/22. *pl I m*: Iáko tedy dziełnoścía/ ták y przednieyfzemi (*r*) Vrzędy przodki fwoie ścigalż *żez* A4v/25, Iáko tedy dziełnoścía/ ták y przednieyfzemi (!) (*r*) Vrzędy przodki fwoie ścigalż *EpRadz* A3/21.
- PRZEDSIĘ, PRZEDSIĘ (2 + 1 = 3) *cn – iákokółwiek ... Przedsię żez* A3/2, Wyrok náłzym nie kmyśli/ przedsię go trzymaią *Prop* 9/5, choć mam na łbie rogi ... Przedfiem ufzedł za boga *Sat* A2/6
- PRZEDSIĘ, PRZECIEĆ (18 + 1 = 19) *pt – przedię wpolu Sat* A2v/15, A tego przypłacili przedię Pomorczyzy *Sat* A3v/20, Kopaycie wy karcz przedię *Sat* A4/9, zdacie fię przedię ubogimi? *Sat* A4v/8, Chcecie przedię zachować ftaradawne Sądi *Sat* B2v/7, Lecż ti przedię cziń/ fynu/ co tobie prziftoi *Sat* C2/18, Ale ią fám przedię ziadł *Prop* 8/10, Ale ci przedię fercá drugim niezkázili *Prop* 9/25, A Niemce z nowu przedię pod Gołubiem gromią *Prop* 10/7, Krzyżacy przedię z nowu fwego (!) fczęścía kułżá *Prop* 11/5, Ale część przedię zołtáwili *Prop* 14/26, A przedię mądryy ludzie łatwie w to vgodzą *Zg* B/22, A zamków między fobą przedię dobywaią *Prop* 9/18, z nowu przedię rádzá o pokoiu *Prop* 10/17, Zeby Tyránná przedię nawet nie zábito *żez* A4/12, A przedię trzy tyfiące fwoich oftradałá *żez* B2/12, Rzów przedię fpalili *żez* B2/32, támeż przedię (!) *żez* B3/18, y tak przecię kłękę wzięli *Prop* 10/20.

- PRZEDTYM (1) *av* – gdzie przedtim iędzżali Cudzoziemcy *Sat* B3/13.
- PRZEDYMAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Nie zawnędy bystrę wiatry morzã przedymaia (r) *EpRadz* A2/9.
- PRZEGRAC (2) *vb pf – praet 3 pl m pers*: nie dziw że przegrali (r) *Prop* 11/2. *con 3 sg m*: By tez (!) nawięcey przegrał *Sat* A4v/25.
- PRZEJŚĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: dwa kroć przelzedł ziemię *Sat* A3v/12.
- PRZEK (1) *av* – kiedyś przełożony Woyłku Króla wielkiego w przék y wzdłuż bogaty Kray Mołkiewski woiował *Żez* A3/19.
- PRZEKLĘCTWO (2) *sb n – sg N*: kędi Sprawiedliwość przedayna/ tã przekłęctwo wielkie *Sat* C/19. *L*: Kiedy w przekłęctwie fwoich rodziców kto chodzi *EpRadz* A3v/32.
- PRZEKLĘTY (1) *part praet pass pf – sg m A*: o ten rząd przekłeti (r) *Sat* C2v/5.
- PRZEKOP (3) *sb m – sg A*: przekop rownać *Sat* C2/5. *pl A*: w przekopy drugih nãpędziwłzy *Żez* Bv/32. *I*: Troiákimi Przekopy *Zg* A2v/8.
- PRZELAĆ (1) *vb pf – praet 2 sg m*: onę krew niewinna/ Którã ty (!) przelał *Żez* A4/10.
- PRZEŁOŻONY (2) *part praet pass pf – sg m N*: kiedyś przełożony (r) Woyłku Króla wielkiego *Żez* A3/18, w funkcji *sb*: gđzie czãty Mołkiewłki przełożony rządził Nozdrowãty *Żez* B3/32.
- PRZEMINAC (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Boreas ... gđziekolwiek przeminał *Prop* 13/20.
- PRZENIEŚĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: y Rzekę y Gorę przeniešie (r do czãsie (!)) *Zg* A3/8.
- PRZEPLYNAĆ (2) *vb pf – inf*: Vmiej rzekę przepłynãć *Sat* Cv/19. *part praet act*: A Wołã ... bieży. Tę przepłynãwłzy ... *Żez* B2v/5.
- PRZEPOMNIEĆ (2) *vb pf – inf*: iakobyłmy tu przepomnieć mieli? *Sat* B2/15, ani ja Czernifzowã mogę/ Ani Cérkwie (!) świętego przepomnieć Mikulý *Żez* B3v/25.
- PRZEPRAWIĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Zã czym fye tez (!) y Filon z ludem fwym przeprãwił (r) *Żez* B2/18.
- PRZERZECZONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Wziãł nã ten czãs/ od królã/ Olbrycht przerzeczony (r) *Prop* 14/2.
- PRZESŁUCHAC (1) *vb pf – part praet act*: Pãpiész (!)... przesłuchãwłzy fprãwy/ Krzyżãki winuie *Prop* 9/8.
- PRZESTAĆ (1) *vb pf – praet 2 sg m*: Tu fkoros mówić przestał *Żez* B2/9.
- PRZESTAWAC (5) *vb impf – inf*: Z takimi bych ia wolał przestawãć *Sat* Bv/10. *praes 3 sg*: Wnet potym Szãmotulłki przestawã z Krzyżãki *Prop* 8/25. *imp 2 sg*: Przestaway kiedi woda może być ku chlebu *Sat* Cv/22, Nã fwym kãżdy przestaway *Zg* B/13. *part praes act*: walczyć nie-przestaiãć (r) *Sat* A2v/7.
- PRZESTROGA (1) *sb f – sg A*: kãżdã przestrogę (r) Wdzięcznie od niego przyjmuy *Sat* B4v/25.
- PRZESTRZEGAC (1) *vb impf – imp 3 sg*: Kãżdy niechay przestrzęga swęgo zãwołãnia *Zg* B/5.
- PRZESZCIE (1) *sb n – pl A*: w mieylcach nieprzebytych przelżcia gotowãli *Żez* B/30.
- PRZESWIEOTNY cf PREŚWIEOTNY.
- PRZETO (3) *cn* – Przeto *Sat* C/3, Przeto niłzli *Sat* B4/7, Przeto z nowu *Prop* 11/13.
- PRZETOŻ (2) *cn* – Przetóz *Prop* 5/9, 16/1.
- PRZETRWAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: unija Nieogãrmioné látã przetrwa niestãrgãna *Prop* 15/10.
- PRZEWAŻNY (1) *ai – pl A m pers*: A fããmtãdeś przewãżnã wyprãwował fziپیگی *Żez* B/28.
- PRZEZ (10) *praep cum A* – Przez którę ma ... ścielżki *Żez* Bv/2, Przez którã ludzie ... fłyna *Żez* A4/28, przez wielki Dunay *Prop* 12/24, przez ręce podãna *Prop* 15/9, przez pãncérz/ y przez teley biały *EpRadz* A3/20, 20, przez dãchówkę *Żez* A3v/23, fzedł przez Vrdomę *Żez* B2/32, przez śniężnã Bãłchãny *Omen* A3v/9, przez morze fiegãia *Sat* A3v/17.
- PRZEZWISKO (1) *sb n – pl A*: Ci ... przezwilkã obiema Sãrmãtiom dãli *Prop* 12/12.
- PRZODEK (23) *sb m – sg L*: by go był nãprzodku bóg nie obwãrował *Prop* 16/3. *pl N*: Nã toć wãłzy cnotliwi Przodkowie pãtrzãli *Zg* A4v/3, złota wãłzy przodkowie niemili *Sat* A3/13,

przodkowie twoi/ ácz grunt záložyli *Prop* 14/25, ták twoi przodkowie (*r*) Sławy wielkiéy dořtáli *řez* A2v/25. *G*: od Przodków wálznych pięknie záložóné *Zg* A2/8, A przykładem przodków řwých *Sat* C2/11, Nie tylko iego przodków zacność ozdobiła *EpRadz* A3/8, Bo bych cię miał z przodków twych ... Záležác *EpRadz* A3/1, *Y* w řprávách řlawnych řwoich przodków niech dziedziczá *EpRadz* A4/21, *Y* przodków řwoich řlawnych ... Niewydałéř *řez* A4/24, z przodków twych *řez* A4v/15, Nie tylko iego przodków zacność ozdobiła *řez* A4v/22*Y* w řprávách řlawnych řwoich przodków tež (*ř*) dziedziczyl *řez* B4v/9, Dalekofcie řię od řwých przodków odrřzelili *Sat* A2v/25, Co wálznych przodków řila/ i męřtwo řpawiło *Sat* A3/23, Polacy przodków řwých barzo zořtawiaá *Sat* A3v/26, Znacnieřię (*ř*) przodków wálznych ... Vbořstwo *Sat* B/5. *D*: Przodkom řwym dáć *Zg* A4/17, Przodków nářzym wielka częřć hořdowała řwiátá *Omen* A3v/12, Té mieřcá/ które zářięć ich przodkom nienowa *EpRadz* A3v/23. *A*: przodki řwoie řćigalř *řez* A4v/26, Vřędy przodki řwoie řćigalř *EpRadz* A3/22.

PRZODKOWAĆ (1) *vb impf – praet 2 sg m*: Z Vřwiátá pod któryř ty z zółniérzmi przodkował (*r*) *řez* B/7.

PRZY (20) *praep cum L* – Przy piřmie záwiefřone *Prop* 15/2, przy řwobodzie *Zg* B/18, Przy tym *řez* B3/25, przy Dobřzyniu řáđžil *Prop* 8/4, ležác pod řkálá przy powięwnéy trćinie *Prop* 11/20, przy nich *Prop* 11/24, Luk/ y řzáblę przy boku niořác *Prop* 12/18, Widác ie przy wyřokim wiérzchu Promethowym/ Widác ie ... przy morzu lodowym *Prop* 12/21, 22, *Y* przy męřkiéy vrodzie *EpRadz* A3/10, lekce Króle Krzeřćijáńřkie Vwažáác przy řobie *řez* A3/24, *Y* przy męřkiéy vrodzie *řez* A4v/24, przy dobrich *Sat* B3/24, przitim *Sat* Av/14, Zelfie przy plugu ... zořtali *Sat* A3v/22, przitim *Sat* Bv/7, řiedzieć przy włzetecžney *Sat* B2/23, przy tim *Sat* B3v/1, C2/8, przy iáłkini *Sat* C2v/1.

PRZYBIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: męžné Amazony Od Thermodontá przyřił wiátr w Scythiy-řkie (*ř*) řrony *Prop* 12/4.

PRZYBIEŻEĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Pořel přdki z nowiná do ćiebie przybiežál (*r*) *řez* Bv/14.

PRZYBYĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Przyřyl džiádowi twému džiád po máćce drugi *EpRadz* A3v/8.

PRZYBYWAĆ (1) *vb impf – con 3 sg n*: Broniać/ by ludži w zamek nic nie przybywało (*r*) *řez* A4v/1.

PRZYCHODZIC (3) *vb impf – praes 3 sg*: prawē přirodžonym řalicz nań přichodzi *Sat* A3v/14, Ale nařladuy cnoti/ ktora ácz zniewčzařem/ I trudnořciá přichodzi *Sat* B4v/2. *part praes act*: od morzá přychodžác *Prop* 11/23.

PRZYCZYNA (2) *sb f – sg G*: dla ktorey přicžiny (*r*) Wolicie *Sat* B3/11. *A*: Wiedžác oni přicžinę/ komu wřim řolguia *Sat* A4/2.

PRZYCZYNIAC (1) *vb impf – praes 3 sg*: Nowych řaler přicžinia/ řtarich poprawuie *Sat* Cv/1.

PRZYĆ cf **PRZYJŚĆ**.

PRZYDAĆ (1) *vb pf – part praet act*: Přidawři iefzčze málo *Sat* B3/10. Cf **PRZYDANY**.

PRZYDAĆ SIĘ (2) *vb pf – inf*: Iakobyř řię mogł zaraz přidać i do boiu *Sat* C/22, Ze by mi řię to kiedi mogło přidać potim *Sat* C2v/2.

PRZYDANY (1) *part praet paas pf – sg m N*: Bekieřzá ... Król przed řobá byl pořtał/ tyř trćeci přydány (*r*) *řez* A4/31.

PRZYGANA (1) *sb f – sg G*: Nie možecie Przodkom řwym dáć řadnéy przygány (*r*) *Zg* A4/17.

PRZYGNAĆ (1) *vb pf – impers praet*: *Y řřzelców Duńřkich poczet niemáły przygnano* (*r*) *řez* B2/14. Cf **PRZYGNY**.

PRZYGNY (1) *part praet pass pf – pl A m pers*: przygnáné w cžymborze Tátary *řez* B3v/32.

PRZYGODA (1) *sb f – sg L*: Zebyř wtakiey přigodzie nietřwožil więc řobá *Sat* B4/4.

PRZYJACIEL (2) *sb m – sg A*: a o řówná řzkodę Dali na přijaciela/ albo na řářiada *Sat* B2v/11. *L*: Wpřijacielu řię kochay *Sat* B4v/25.

- PRZYJAŹŃ (2) *sb f – sg G*: Wielkiéy przyiaźni z łobą ząwždy wżywáli *EpRadz* A3v/1. *A*: iaką przyjaźń z Niemcy macie *Sat* A4/5.
- PRZYJĄĆ (1) *vb pf – inf*: racz i ti moié tę kwapioną Pracą za wdzięczne przijąć *Sat* Av/10. *Cf* PRZYJĘTY.
- PRZYJĆ *cf* PRZYJŚĆ.
- PRZYJEMNY (2) *ai – sg f N*: i ludzkość przyjemna (*r*) *Sat* B4v/24. *G*: Ani włzóm przyjemný łucháiąc Muzyki *Źez* A2v/28.
- PRZYJĘTY (1) *part praet pass pf – pl N m pers*: Nieprzjaciéle w łalkę przyięci *Prop* 6/21.
- PRZYJMOWAĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: człowiek łtateczny przyjmuie *Sat* C/6, król dwa mieczá od Niemców przyjmuie (*r*) *Prop* 9/23. *imp 2 sg*: każdá przefłtrogę Wdzięcznie od niego przyjmuy *Sat* B4v/26.
- PRZYJŚĆ *a*. PRZYJĆ *a*. PRZYŚĆ *a*. PRZYĆ (18) *vb pf – fut 3 sg*: Kiedy przyydzie Niezgodá *Zg* A2v/9, Mołkwićin iákokółwiek mężny/ Ale kiedy przyydzie wręcz/ iuż táń niedołężny *Źez* Bv/22, Bo ielłi przyydzie owym porucznikō rządzić *Sat* B4v/17. *3 pl*: lecz przijdą czały *Sat* B3v/19. *praet 1 sg*: przyłżłám tu chocia nie prołżóná *Zg* A2/5. *2 sg m*: Przed nimiś mężnie przyłzedł pod Połockié ściány *Źez* A4/32, Skądeś zász ... Pod Wielkieś Łuki przyłzedł *Źez* B/10, Ztámądeś nád Zukopę przyłzedł *Źez* B3/5. *3 sg m*: Názáiutr ... ná pošilek tobie/ Y Háráburdá przyłzedł *Źez* Bv/11. *n*: Tobie ... Przyłżło leżéć *Źez* B2v/32, Gdy przyłżło ná Potomki *Zg* A2v/13, K czemułz przyłżło? *Sat* A3v/5, przyłżło zász do boiu *Prop* 10/18, Ale niłz ktemu przilżło filna była trwoga *Sat* Bv/17. *1 pl m pers*: Iużechmy ná Tud łtáry/ nád Lucefná przyłżli (*r*) *Źez* B2/20. *3 pl m pers*: Tátárowie ktobie przyłżli *Źez* B2/30, twoi ludzie popalili Zbożá ... y ... przyłżly *Źez* B3v/6. *con 3 sg n*: Ielłiby go w nędzy wiéść przyłżło *EpRadz* A4/8.
- PRZYKAZAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Iáko łam Pan przykazał *Zg* A2/11.
- PRZYKAZANIE (1) *sb n – sg G*: Duchowni niech Páńłkiegó vczą Przykazánia (*r*) *Zg* B/6.
- PRZYKŁAD (7) *sb m – sg A*: dáią dobry przykład z łiebie *Zg* B/7, Bierz z oycá łwégo przykład *Źez* B4v/5. *I*: Płów przykładem wyrodných *Prop* 7/9, Tim przykładem *Sat* Av/9, A przykładem przodkow *Sat* C2/11. *pl N*: A prołté ludzie gorłżá/ ich té złé przykłády (*r*) *Zg* A3/22. *G*: A z łwiéżých przykłádw ... niemamy *Zg* A2v/22.
- PRZYKŁADNIE (1) *av – i łam żyj przykładnie* (*r*) *Sat* C/9.
- PRZYŁBICA (1) *sb f – pl L*: Wprzilbicach (!) kwoczki siedzą *Sat* A3/3.
- PRZYŁOMIĆ (1) *vb pf – inf*: chcąc ... Y róg ... przyłómić (*r*) *Źez* A3v/2.
- PRZYŁOŻYĆ (1) *vb pf – impers praet*: Do tego przyłżóno Szuyłłkiegó buławę *Źez* A3/13.
- PRZYMIERAĆ (1) *vb impf – part praes act*: głodu przimieráiąc *Sat* A2v/8.
- PRZYMIERZE (1) *sb n – sg I*: Bo Niemcy pod przymierzem do Polłki wtárgnęli *Prop* 10/19.
- PRZYMOWKA (1) *sb f – sg N*: To iuż pewná przimowka/ ze głupi Ziemianie *Sat* A4v/24.
- PRZYNASZAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Samey prawdi tam do nich namniey przinałzaią (*r*) *Sat* C/2.
- PRZYODZIANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: przyodzianý Mołkiewłkiemi (!) łupy *Źez* A2v/22.
- PRZYPAŚĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Drzewá prochem przypáłdy/ Tarcze poplełniány *Zg* A3v/13.
- PRZYPATROWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: zágłw (!) przipatruie (*r*) *Sat* Cv/2.
- PRZYPATROWAĆ SIĘ (4) *vb impf – praet 3 sg m*: Kto łye przypátrował (*r*) *Źez* A2v/5. *imp 2 sg*: Przipatruy że łię dobrze *Sat* C/13. *part praes act*: A przypátruáiąc łye iá twéy dziełności *Prop* 15/11, Ták ty przypátruáiąc łye oycowłkieý dziełności *Źez* A2/21.
- PRZYPLACIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: A tego prziplacili przedłię Pomorczycy *Sat* A3v/20.
- PRZYPOMINAĆ (3) *vb impf – praes 1 sg*: Stárołtw nie przypominám *EpRadz* A3/25. *3 sg*: Przypomina łiek dawny *Sat* Av/17. *praet 2 sg m*: Gdyś ... włzyłłtkiegó rycerłłtwá przypominał cnoty *Źez* B4/27.

- PRZYPOMIONAĆ (1) *vb pf – fut 1 sg*: Pióro pufzczę za tobą/ á ... Rzeki/ ieźiorá/ dwory/ miałtá przypomionę (r) *Źez* B/22.
- PRZYPOMNIEĆ (3) *vb pf – inf*: Mogęli co przypomnieć iego ślotkiey mowy *Sat* B3v/16. *fut 1 sg*: Szmáitá téż przypomnię *Źez* B3/23. *imp 1 sg*: Niech przypomnię gdy twego (!) oycá ... Król przed sobą był połał *Źez* A4/29.
- PRZYPRAWIĆ (1) *vb impf – praet 3 sg n*: Polkę nic infzego o taką odmianę Nieprzyprawiło/ iedno postronne ćwiczenie *Sat* B3v/3.
- PRZYRODZENIE (2) *sb n – sg G*: człowiek ma to z przyrodzenia (r) *Prop* 16/1, Za powodem łámého tedy przyrodzenia (r) *Prop* 16/9.
- PRZYRODZONY (2) *part praet pass pf – sg f A*: racz i ti ... fwą przyrodzoną (r) Ludzkość okazać *Sat* Av/10. *n I*: prawę przyrodzonym Halicz nań przichodzi *Sat* A3v/14.
- PRZYSIĘGA (2) *sb f – sg G*: A Krzyżacy powinnę przysięgi fye chronią *Prop* 11/12. *pl I*: Co tedy prawem infzy/ co nas przysięgami (r) Wiązali *Prop* 15/3.
- PRZYSIĘGAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Król Duńki z Królem Polkim ... przysięgáią ná spilki podané *Prop* 10/12.
- PRZYSMAK (2) *sb m – pl A*: iáko fzalonému Marfzowi przyfmáki (r) Czynią *EpRadz* A2/26, Takie przifmaki łtarzec on ku cnocie dawał Wnukowi *Sat* C2/25.
- PRZYSTAĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: dzieci wielć prziftoi (r) *Sat* B3v/6, cziń/ fynu/ co tobie prziftoi (r) *Sat* C2/18. *praet 3 sg n*: Onym ci to prziftało *Sat* B2v/1.
- PRZYSTĄPIĆ (1) *vb pf – imp 2 sg*: Przyftap Olbrychćie młody *Prop* 6/5.
- PRZYSTOJENSTWO (1) *sb n – sg N*: Cnota/ i prziftoienftwo do kąta się tuli *Sat* B2/12.
- PRZYSTOJNY (1) *ai – comp sg m A*: Vczińciefz iuż i Statut czałom prziftoynieyfzi (r) *Sat* B2v/22. *Cf* NIEPRZYSTOJNY.
- PRZYSZŁY (1) *part praet act – sg m L*: a fnadź w przifłym wieku Wzbudzi takiego ducha bog wpewnym człowieku *Sat* C2/19.
- PRZYŚĆ *cf* PRZYJŚĆ.
- PRZYTRZEC (1) *vb pf – inf*: hárdé chciał króćić/ butnym rogów przytrzcć (r) *Źez* A4/21.
- PRZYUCZAĆ SIĘ (1) *vb impf – imp 2 sg*: Priuczay się gorácu/ i zimnemu niebu *Sat* Cv/21.
- PRZYWIEŚĆ (8) *vb pf – inf*: Toby trzebá nápráwić/ y przywieść w fwą klubę *Zg* B/3. *fut 2 pl*: Iáko w piérwfy porządek wlytko przywiedźcie (r) *Zg* B/20. *3 pl*: przywiodą w fwą miárę co fye wykróczyło *Zg* Bv/1. *praet 3 sg m*: y drugiego boiárłkiego fyná Támże przywiódł do ćiebie *Źez* B3/25. *imp 2 sg*: ludzi iedý wiáry ... Przywiedź do zwiázku węzła nieroftárgnioného *Prop* 16/12. *con 2 sg m*: Iákobyś przywiódł w iedność dwa wielkie (!) narody *Prop* 14/23. *2 pl m pers*: Byście potym Korony nie przywiedli w zgubę *Zg* B/4. *3 pl m pers*: Aby lud roftárgnióny ku zgodzie przywiedli (r) *Zg* A4/6.
- PRZYWŁASZCZYĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Ofáték dniá/ bieśiády fobie przywłaczly (r) *Prop* 14/19.
- PRZYWODZIC (1) *vb impf – impers praet*: Więc przed Hetmánłki namiót więźnie przywodzono (r) *Źez* A2v/19.
- PRZYWROCIĆ (1) *vb pf – imp 2 pl*: tedi przywroćcie stare obyczáie *Sat* B2v/19.
- PRZYWYKAĆ (2) *vb impf – imp 2 sg*: A iuż teraz przywykay pracy/ i nie wczáłom *Sat* Cv/15. *3 pl*: Swietcy niechay ... Rycerłkim łpráwam z nowu przywykáią (r) *Zg* B/10.
- PRZYZNAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Ciebie śrzodkiem y z (!) swoim náczyniém być przyznał (r do: podał) *Źez* A4/20.
- PSI (1) *ai – pl N subst*: Tu piść polá/ á fám brzég Prufki zwoiowány *Omen* A3v/10.
- PSKOW (5) *n-loc m – sg N*: Plków mu w głowie cwałáł *Źez* B/13. *G*: ofátmiś od Plkówá ... nocłęg miał *Źez* B4/14, gdyby Plkówá (!) ftradał *Źez* B/14. *D*: Iuż fye był Król ku Plkówu (!) rufzył *Źez* B/23. *A*: Teraz fye o Plków boiáł *Źez* B/13.

- PSOWAĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: ludźi wiąża/ wśi/ y miąfta pfiuą (r) *Prop 8/2*, Pátrzayże tu Pru-
łlaków/ iáko zamki pfiuą (r) *Prop 10/25*.
- PTASZY (1) *ai – sg m N*: wżyték rodzay ptáfzy (r) Y polné vćiekáią ftádá *Żez A2/16*.
- PUŁ (1) *nm – A*: Bowiem w pułbitwy z obu ftron odpoczywáią *Prop 10/3*.
- PULNOC (2) *sb f – sg G*: zá láty miał wftać lud z pułnocy (r) *Prop 13/25*. D: Ku pułnocy *Prop 12/8*.
- PUSTELNIK (1) *sb m – pl G*: Wfzitko mam z Puftelnikow *Sat Bv/13*.
- PUSTOSZYĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Rychléy łzáble/ y ogień/ co miąftá puftofzá (r) *Żez B/18*.
- PUSTY (2) *ai – pl N subtr*: Włzytkié Gránice pufté *Zg A3v/15*. I f: Miedzy láfy/ i miedzy puftimi
gorami *Sat Bv/14*.
- PUŚCIĆ (5) *vb pf – fut 1 sg*: Pióro pułzczé zá tobą *Żez B/21*. 3 *sg*: Kto panu miafto pufci *Sat B/8*.
praet 2 sg m: Puściłés lud w zagony *Żez Bv/3*. *imp 2 pl*: Z dobrą tedy otuchą puśćcie koniom
wodze *Żez B2/7*. *impers praet*: zárázem y ftrzelbę ogromną pułczono (r) *Prop 14/4*.
- PUŚCIĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: Zbroie nigdi/ a konia pułcić fię niechcieli *Sat A2v/14*.
- PUTIŁ (1) *n-pers m – sg A*: W dródze z Ruffy Diaká ná imię Putilá (!) *Żez B3v/15*.
- PYCHA (1) *sb f – sg A*: Ten Mołkiewłkiégo pychę chcąc kiedy włkrómić *Żez A3v/1*.
- PYRRUS (1) *n-pers m – sg N*: Pyrrhus mężny *Zg A2v/15*.
- PYTAĆ (1) *vb impf – imp 2 sg*: Tychże (powiáda) pytay *Żez B4/30*.
- RACZEJ (3) *pt – ná Skárby ... ráczéy fye rzućili Zg A4v/10*, przy pługu raczey ... zoftali *Sat A3v/22*, niewoleć raczey *Sat C2/13*.
- RACZYĆ (1) *vb impf a. pf – imp 2 sg*: racz i ti moié ... Pracą ... przjiąc *Sat Av/9*.
- RAD (5) *ai – sg m N*: Rad uyrzę *Sat A4/13*, A rad bych ze (!) byfcie fię rugowali fami *Sat A4v/2*,
będé rad słuchał każdego *Sat B2v/26*, rad cié ták/ móy drogi Synu/ widzé *Żez A2v/23*. f N:
Nieprziációłka (!) boiom Venus rádá słucha *EpRadz A2v/4*.
- RADA (5) *sb f – sg N*: Pochlebce to iego dwor/ a rada zwodnicy *Sat B/1*, Ze mogła nieowłzítkim
wiedzić zwirzchnia rada (r) *Sat B2v/12*. G: Bachus ... żadney biełiadi Nigdi niemiał bezem-
nie/ mogé rzec i radi (r) *Sat Bv/19*, y owłzemeś pilnie łzukał rády *Prop 14/22*. L: z Pruffaki
w rádzie (r) *Prop 11/10*.
- RADOŚĆ (1) *sb f – sg N*: Boiażń mdła/ záłofć fmutna/ radofć niepokrita *Sat B4v/12*.
- RADOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: A óciec w fercu swoim wielce fye rádował (r) *Żez A2v/14*.
- RADZIĆ (5) *vb impf – inf*: w fpólnéy miłofći Rádzić o tym *Zg A3/10*, Dáli w moc dwiemá królom
rádźić o pokoiu *Prop 9/4*. *praes 1 sg*: Y ia że radzę *Zg Bv/6*. 3 *pl*: z nowu przedsię rádzą o po-
koiu *Prop 10/17*. *praet 2 pl m pers*: tołcie wy radzili *Sat B3/8*.
- RADZIWIŁ (20) *n-pers m – sg G*: y ty potomku cnégo RADZIWIŁA *Żez B4v/1*. D: Włzfycy
Rádziwiłowi Cnému gwóli graycie *EpRadz A2v/9*. A: Ale RADZIWIŁA (r) Nie tylko iego
przodków zacność ozdobiłá *Żez A4v/21*, Rádziwiłá (r) ... zacność ozdobiłá *EpRadz A3/7*.
I: z Irzym Rádziwiłem (r) *EpRadz A3/31*. V: O Zacny RADZIWIŁE *Żez A2/22*, Bóg ci
(powiáda) pomoż młody RADZIWIŁE (r) *Żez A2v/7*, zacny RADZIWIŁE (r) *Żez A3/15*,
pátrzay RADZIWIŁE mężny *Żez A3v/7*, Gdzieś ty więc RADZIWIŁE *Żez A4/23*, Szczelliwy
RADZIWIŁE *Żez A4v/11*, ó (!) RADZIWIŁE *Żez B/15*, B2v/2, O zacny Rádziwiłe *EpRadz A2/20*,
zacny Rádziwiłe (r) *EpRadz A2v/11*, Sczęśliwy Rádziwiłe *EpRadz A2v/29*. pl N: Sławy
wielkiéy doftáli cni RADZIWIŁOWIE (r) *Żez A2v/26*. G: ták to imię dawné RADZIWIŁOW
... ieft fławné *Żez A4v/18*, ták to imię dawné Rádziwiłów ... ieft fławné *EpRadz A3/4*. I: Ani
chćiý być pollednim miedzy RADZIWIŁY (r) *Żez A2v/32*.
- RAMIĘ (1) *sb n – pl I*: Iéy zacną głowę/ niechcąc/ rozdźielił zrámiony (r) *Prop 8/20*.
- RAMISZOW (1) *n-loc m – sg L*: W Ramifzowie *Żez B3v/26*.

- RANA (2) *sb f – pl N*: bǎrziéy boli zły fǎsiad/ niż rány (r) *Prop* 9/2. *A*: Miedzy woŷki z lotnégo wożá sieie rány (r) *EpRadz* A2v/2.
- RANY (2) *ai – sg m N*: iáko więc rány (r) *Zefir Prop* 14/11, Tákiéy bárwy więc niebo bywa/ gdy świt rány *EpRadz* A2v/22.
- RATAJ (1) *sb m – pl N*: Niemálf dziś w Polfcze iedno kupcy/ a rataie (r) *Sat* A2/19.
- RATOWAĆ (1) *vb impf a. pf – inf*: Ze by ieden drugiego fínadnie mógl ratować (r) *Sat* C2/2.
- RATUNEK (1) *sb m – sg A*: temu Krzyżacy Ná rátunek bieżeli *Prop* 8/8.
- RAZ (4) *sb m – sg A*: w pułbitwy z obu ftron odpoczywǎiá Raz/ y drugi *Prop* 10/4, Málo mu na ieden raz wżytki roczne fnopty *Sat* A4v/11, Ale com raz obiecał *Sat* Bv/5, Potym zá dużlzym duchem co raz gęftlże wftǎiá *Prop* 14/15.
- RAŻNY (1) *ai – sg f I*: z kopiiá rážná do pierscieniá fłoczyć *EpRadz* A3/16.
- RABAĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: wżędy rǎbiá *Sat* A2/10. *imp 2 pl*: Palcie láfy na popioł/ rǎbcie na wańlzoŷy *Sat* A4/11.
- REJ (1) *sb m – sg A*: iák w tańcu rey wiodǎc *Źez* B/9.
- REJESTR (1) *sb m – pl A*: tám rychléy naydzielz Regeŷtrǎ ná ftole *Zg* A3v/3.
- RĘCZYĆ (1) *vb impf – praes 1 sg*: Ręczę wǎ *Sat* B3/20.
- RĘKA (13) *sb f – sg N*: Czulych Kozaków předka rǎká záłǎpiłǎ *Źez* B3v/16. *A*: W rǎkę mǎżowi daycie *EpRadz* A3v/27. *I*: I rǎká/ da Bog/ fławy oycowłkiey poprawić *Sat* Cv/14. *L*: broń nieuchroniona W iednéy rǎce *Prop* 13/12. *du G*: Záтым mu iest do rǎku *Proporzec* podány *Prop* 7/19. *L*: V Boga fłczęfcie wrǎku *Sat* C2/17, Iǎbłko złoté/ y złotǎ láfkę w rǎku máiǎc *Prop* 5/21, Bogu ... który nośi Szczęścié w fwyh y niefłczęfcie (f) rǎku *Źez* A3/30, Zwycięftwo w rǎku wǎłzych *Źez* B2/8. *du A*: fwobody... Jáká wam práwie w rǎce Oycowie podǎli *Zg* A3/12, Ale fynom od oyców přez rǎce podǎna uniǎa *Prop* 15/9, Tobie w rǎce fǎm práwie Bóg tám był bróń podǎł *Źez* A4/19. *pl G*: Na (f) brzegu předkiéy Dżwiny Cérkiew byłǎ blifku Witułtowych rǎk pǎmjeć *Źez* B3/27.
- ROBIĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: Lubo Bellonǎ fǎablǎ (f) robi/ lubo święci (f) *EpRadz* A3v/16. *2 pl*: Na tego wy robicie *Sat* B/3.
- ROBOTA (1) *sb f – sg G*: Czǎłżę ... miŷtrzów dawnieyfłzych roboty (r) *Źez* A3/8.
- ROČNY (1) *ai – pl A subst*: Málo mu na ieden raz wżytki roczne fnopty *Sat* A4v/11.
- ROD (2) *sb m – sg A*: A ród nie přerwǎnémi fłopniǎmi niech liczá *EpRadz* A4/22, A ród niepręzwǎnémi fłopniǎmi byś liczył *Źez* B4v/10.
- RODZAJ (2) *sb m – sg N*: wżytek rodzay ptǎłzy Y polné wćiekǎiǎ fłǎdǎ *Źez* A2/16. *G*: Po nich dziéłni Słowacy iednegóž rodzáiu *Prop* 13/4.
- RODZIC (3) *sb m – pl G*: Kiedy w překłǎctwie fwoich rodżiców kto chodźi *EpRadz* A3v/32, W wiecznéy rodżiców fǎłce *EpRadz* A4/3. *A*: wćiefzyli/ Swé rodżice *EpRadz* A4/16.
- RODZIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: A kędy fye to rodźi niefłczęfcina to rola *Zg* A4/16.
- ROG (6) *sb m – sg A*: Y róg ... přylómić *Źez* A3v/2. *I*: Ale iuż mié fǎm rogiem po grzbiecie zaymuie *Sat* Av/19. *pl N*: którym twoie rogi (r) Namniéy ftrǎfłżné nie będǎ *Źez* A4/6. *G*: butnym rogów przytrżć *Źez* A4/21. *A*: choć mam na fłbie rogi *Sat* A2/4. *L*: po rogach/ co to mam na głowie *Sat* B/16.
- ROGATY (1) *ai – sg m N*: Rogati to Syllogizm *Sat* Bv/2.
- ROK (4) *sb m – sg N*: I co rok/ to fię pod was bliżey podfǎdzaia *Sat* A4/8. *G*: Roku záśię drugiego Iǎnufz twarz obrócił *Źez* B/1, To dziś Seym za polroka boday fię odprawił *Sat* B3/6. *A*: Na-kaźdi rok pływǎiǎc do Gdańfka z traftami *Sat* A3/26.
- ROKITOWY (1) *ai – sg m I*: Głowę máiǎc odźiǎną więncem rokitowym (r) *Prop* 11/22.
- ROKOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: A potym o pokoju rokuie z Krzyżaki *Prop* 9/16.
- ROLA (2) *sb f – sg N*: A kędy fye to rodźi niefłczęfcina to rola (r) *Zg* A4/16. *G*: Kmieca to rzecz na on čas patřać roley byłǎ *Sat* A2v/5.

- ROSSANI (1) *n-ethn pl – N*: To Rofsáni/ zkađ Rułki naróđ míanowano *Prop* 12/26.
- ROŚĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Ná którym łporny rołterk y niezgodá rołćie (r) *Zg* A3/15.
- ROTA (7) *sb f – sg G*: przypominał ... Y dziełność ołobliwá/ y chęć káždéy roty (r) *řez* B4/28.
L: Rzadko táw w któréy było bez chromégo w (!) roćie *řez* Bv/8. *pl N*: gđzie Mołkiewłkié roty (r) ... połegły *řez* A2v/1, kiedy łye włzyłtki iuż łciágnęły roty (r) *řez* B2/15, Y twoie łprácowáné odpoczęły roty (r) *řez* B3/8, róty łye rułzáły *řez* B2/9. *A*: widać niezwalczóné roty (r) *řez* B/32.
- ROTMISTRZ (1) *sb m – sg N*: To iuż rołmistrz/ co fuka na chłopy u pługa *Sat* A3/7.
- ROW (1) *sb m – sg A*: Wmiej rzekę przepłynać/ i row łnadnie łkoczić *Sat* Cv/19.
- ROWNAĆ (1) *vb impf – inf*: Wáł znołić/ przekop równać/ łtuc taranem muri *Sat* C2/5.
- ROWNIE (1) *av – łimże równie łpołobem Krolełw ołtrzegaiá* *Sat* A2v/24.
- ROWNY (3) *ai – sg m G*: równégo (r) łeden ćierpieć nie wmiał/ á drugi wyłłżégo *Zg* A2v/19. *f A*:
a o równá łzkodę *Sat* B2v/10. *pl A subst*: Káždyc w té łłowá/ álbo tym równé winłzował *řez* A2v/6.
- ROZBIĆ (1) *vb pf – praet 2 sg m*: Rozbiłéś nad Vznorá łwé białé namioty *řez* B2/16.
- ROZBIĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Ná téy twárdéy opoce rołbił łye Aryus *Zg* A4/1.
- ROZCIĄGŁY (1) *part praet act – sg f N*: Rozćiągła Włłá łeie krużem mármórowym *Prop* 11/21.
- ROZCIĄGNAĆ (2) *vb pf – praet 2 sg m*: Y támeś łwé woienné namioty rołciágnął (r) *řez* B3v/10.
3 *sg f*: Połłká ... granice łwoie Rołciágnęła łzyroko miedzy morza łwoie *Sat* A2v/20.
- ROZCZOSAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: Tobie włóły ozdóbné łwoie rołczołala (!) (r) *EpRadz* A2v/18.
- ROZDZIELIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: łéy zacną głowę/ niechcąc/ rołdziłił zrámiony *Prop* 8/20.
- ROZERWANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Ná nim krol (!) łiedział w myłłách łwoich rozerwany (r) *Prop* 9/12.
- ROZEZNAĆ (1) *vb pf – inf*: Bo iellí ia co moę rozeznać na niebie *Sat* C/23.
- ROZGOŚCIĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Bo łedwe łię rołgołci *Sat* Cv/7.
- ROZGROMIONY (1) *part praet pass pf – sg n N*: Y iuż było Mołkiewłkié wołfko rołgromioné (r) *řez* A2v/15.
- ROZKŁADAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Wiołła rzędem rołkłada *Sat* Cv/2.
- ROZKOSZ (2) *sb f – pl N*: nagle cię ołbięda Rołkółzi łwiata tego *Sat* B3v/26. *A*: bo łye wdać woleł/ W rołkółzy nieprzyłtoyné *Zg* A3/21.
- ROZLICZNY (1) *ai – pl N subst*: Okazały łye ná nim rołliczne narody *Prop* 7/25.
- ROZMOWA (1) *sb f – sg G*: Co łrudno ćłówek poiać ma zprołtey rołmowy (r) *Sat* C2/7.
- ROZMOWIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: A ná koniec od oyców łyny rołmówiły (r) *Prop* 12/6.
- ROZNO (1) *av – Aleś wıdział namioty różno rołłáđzone* *Prop* 12/15.
- ROZNOSIĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Znowu wıci rołnołzá *Prop* 9/7.
- ROZNY (4) *ai – sg f D*: łłz byđłó/ a ćłowieka łtworzył krozney łpráwie *Sat* B4/16. *A*: Rołną twarz twych połtepkow łobie ukazuie *Sat* C/5. *pl N subst*: łłz w ćłowieku łá mocarki dżiwné/ Nietłlko łobie rołne/ ale i przeciwné *Sat* B4v/10. *L*: Wrołnych głowach mułzá być rołne ołbyćzaie *Sat* C3/7.
- ROZPRAWA (2) *sb f – sg N*: niewiem iaka przitim bęđzie i rołpráwa (r) *Sat* Av/14. *L*: z Krzyżáki ćzuełz o rołpráwie (r) *Prop* 10/22.
- ROZPUSTA (1) *sb f – sg N*: táw dáléy rołpułtá/ włzetecznóć/ łwawola *Zg* A4/15.
- ROZPUSZCZAĆ (1) *vb impf – part praes act*: łtráchu mu z łwéy łrony łodáleł/ rołpułzczáiać połéżné zagony *řez* B/16.
- ROZPUSZCZONY (1) *part praet pass pf – sg f A*: A od krolá chorágiew rołpułczoną bierze *Prop* 11/16.

- ROZPUŚCIĆ (1) *vb pf – praet 2 sg m*: tuś ty znowu rofpuścił zagony *Żez B2/22. Cf ROZPUSZCZONY.*
- ROZRZUCIĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Iefzcze nad to chłopiętom ofstatek rozrzuci (r) *Sat A4v/26.*
- ROZSADZONY (1) *part praet pass pf – pl A subst*: Aleś widział namioty różno rozładzone (r) *Prop 12/15.*
- ROZSTRZELAĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 1 pl m pers*: Mych my fię też po gęstich leliech rozstrzelali (r) *Sat Bv/24.*
- ROZSYLAĆ (1) *vb impf – part praes act*: kilka dni leżał rozfylając (r) *Szipiegi Żez B3/15.*
- ROZTARGNIONY (2) *part praet pass pf – sg n N*: mdleie roftargnióne *Zg A2/9. m A*: lud roftargnióny ku zgodzie przywiedli *Zg A4/6. Cf NIEROZTARGNIONY.*
- ROZTERK (3) *sb m – sg N*: Ná którym fporny roftérk y niezgodá roście *Zg A3/15. G*: iefli nie roftérku prágniecie *Zg A4/9. A*: Páńftwá ... Które ... Prze wálf roftérk domowy mdleie roftargnióne *Zg A2/9.*
- ROZTOCZYĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: fskrzydlá roftoczył czarny orzeł śmiáły *Prop 11/17.*
- ROZTROPNIE (1) *av – Niechay ... mowić roztropnie umieią Sat A4/22.*
- ROZUM (4) *sb m – 3g N*: Za frałzkę ten wálf rozum ftanie na ulicy *Sat A4/23, Nad ktorimi ieft rozum/ iako hetman Sat B4v/13, Ale co moy za rozum? Sat C2v/3. I*: Lecz rozumem porow-
nał zwielkimi Doktori *Sat B3v/14.*
- ROZUMIEĆ (6) *vb impf – praes 1 sg*: Ia mowie/ co rozumiem *Sat B2v/25, Ia głupi tak rozumiem/ i przy tim zostanę Sat B3v/1. 2 sg*: Lecz iefli ti inaczey o fobie rozumiefz/ (r) Iedź do Tridentu *Sat B/19. imp 2 sg*: Nierozumiefy że by to darmo ucziniono *Sat B4/11. 2 pl*: Rozumiefcie po fobie/ co wam/ to i iemu *Sat B3/26. 3 pl*: Niechay drudzy iako chcą prawo rozumiefią (r) *Sat A4/21.*
- ROZUMNY (1) *ai – sg f D*: Niechay będą poftufzne rozumney zwirzchnofci *Sat B4v/8.*
- ROŻANY (1) *ai – sg m I*: gdy lelią/ Z pięknym kwiátem różánym w ieden wieniec wią *EpRadz A2v/24.*
- ROŻEN (1) *sb m – sg N*: Skowalifcie oycowfkie granati na plugi/ A zdругiego iuż dawno wkuchni rožen długi *Sat A3/2.*
- ROŻNOW (1) *n-loc m – sg L*: Drugiego dnia w Rożnowie *Żez B3/9.*
- RUBIEŻ (1) *sb m – sg L*: ná Rzowfkim rubieżu namioty/ Y twoie fprácowane odpoczęły rotý *Żez B3/7.*
- RUGOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – con 2 pl m pers*: A rad bych ze (!) byfcie fię rugowali fami *Sat A4v/2.*
- RUM (1) *sb m – pl G*: Miáftá z rumów vpádłych znowu wyniefione *Prop 6/20.*
- RUMIANY (1) *ai – sg m N*: Pátrzay/ iáko twarz biáłą zdobi wftyd rumiány (r) *EpRadz A2v/21.*
- RUSIN (1) *n-ethn m – sg N*: Tám Monáftir (Preczyftoi Ruśin zowie) leży *Żez B2v/3.*
- RUSKI (1) *ai – sg m A*: To Rośáni/ zkąd Rułki naród miánowano *Prop 12/26.*
- RUSSA (3) *n-loc f – sg G*: W dródze z Ruffy *Żez B3v/15. A*: pod ftárą ciągnęło Ruffę *Żez B3v/18. I*: Pod Ruffą *Żez B3v/27.*
- RUSZAĆ SIĘ (3) *vb impf – praet 3 sg n*: woylko z okopu fwego fye rużało (r) *Żez B4/18. 3 pl m pers*: ludzie w ten czás z mieyfca fye rużáli (r) *Prop 14/17. subst*: róty fye rużály (r) *Żez B2/9.*
- RUSZYĆ (3) *vb pf – fut 3 sg*: Kiedi o namnieyfzą rzecę kaźdi na Seym rułzi (r) *Sat B2v/15, Gdzie iey áni mół rułzy Prop 15/7. praet 2 sg m*: Potymeś woylko rułzył *Żez B3/17.*
- RUSZYĆ SIĘ (5) *vb pf – fut 3 sg*: Co pocznief/ gdzie fię rułzy/ wdzięczność iá fpráwuie *EpRadz A2v/27. praet 3 sg m*: Rułzył fye z máifftatu fwego (!) w páfczu złotym *Prop 14/10. 3 pl m pers*: Rułzyli fye znim wfzyłcy *Prop 14/11. plusg 3 sg m*: Iuż fye był Król ku Pfkówu (!) rułzył z ludźmi fwémi *Żez B/23. part praet act*: Rułzywzy fye z Kołomnéy położyłes woylko *Żez B3v/21.*
- RUŚ (1) *n-ethn f – sg N*: Ztąd Polacy/ y Litwá/ Ruś/ y Tátárowie *Prop 9/22.*

- RYCERSKI (7) *ai – sg f G*: Tám kiedyś y ty ftánał w posród wielkiý kupy Rycérkiý *Źez* A2v/22, Aby z wámi rycérkiý wýł krotochwile *Źez* B4/12. *A*: Zefcie prawie ricerlká naukę ftracili *Sat* A4/18. *n N*: A Rycérkié rzemieřło którym Polká ftałá ... Stániáło *Zg* A3v/11. *I*: A Slachta fię ricerřkim rzemieřřtem bawiła *Sat* A2v/6. *pl D*: Rycérřkim řpráwám z nowu przywykáia *Zg* B/10. *L*: Bekieřzá w rycérřkich řpráwách ćwiczonégó *Źez* A4/30.
- RYCERSTWO (2) *sb n – sg G*: wřzyřtkiégo rycerřtwá ... cnoty *Źez* B4/27, á w kóło Spráwiony zařřp řtoi/ y rycérřtwá czoło *Prop* 6/4.
- RYCHŁO (6) *av – comp*: Rychléy řzáblę/ y ogień/ co miářtá puřřřřřá *Źez* B/18, tám rychléy naydźieřł Regeřřrá ná stole *Zg* A3v/3, rychléy przez páncérř/ y przez teley biały *EpRadz* A3/20, Richley dobroć/ i řářka/ richley ćuć wzaiemna *Sat* B4v/23, 23, Tim ie richley u fiebie iefczce mieć będziecie *Sat* A4/26, Wierę dzis (!) richley wezmá/ nisz dadzá Krolowi *Sat* B/11.
- RYCHŁY (2) *ai – petr sg n L*: Wřichle Greczin uřřřři o nagley potrzebie *Sat* C/24, W rychle ięły řye ćieřřćy pořádnym pokoim *Prop* 6/16.
- RYM (1) *sb m – sg I*: Dźień dźięięřřly pořřwićć myřłę rymem řwóim *Prop* 7/13.
- RYSZTUNEK (1) *sb m – sg G*: co wáđzi, Mieć řiřřřřku y ćzeláđzi? *Prop* 5/8.
- RYŚ (1) *sb m – sg L*: Ti w řiřřu/ on w řóbolu *Sat* A4v/17.
- RZADKO (2) *av – Rzadko* tám w któręý byłó bez ćhromégó w (!) roćie *Źez* Bv/8, Iáko zář řzadko komu řćięřřliwie fię wóđzi *EpRadz* A3v/31.
1. RZĄD (3) *sb m – sg A*: Gani řzáđ, i pořřřřpi *Sat* Av/16, Póćńniřř řzáđ řam od fiebie *Sat* B4v/7, o ten řzáđ překłęti *Sat* C2v/5.
 2. RZĄD (2) *sb m – sg sb N*: Kón řurecki/ á ná nim řióđło/ y řzáđ drogi *Źez* A3/10. *I*: Wiořřa řzędem řóřłáđa *Sat* Cv/2. *Cf* NIERZĄD.
- RZĄDZIĆ (2) *vb impf – inf*: Bo iefłi přziyđzie owym porucźnikó řzáđzić (*r*) *Sat* B4v/17. *praet* 3 *sg m*: řzáđził Nozdrowáty *Źez* B3/32.
- RZĄDZIĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Bo nie Statutem/ ale cnotá fię řzáđzili (*r*) *Sat* B2/9.
- RZEC (8) *vb pf i impf – pf inf* (6): řáđney bieřřáđi Nigdi niemiał bezemnie/ mogę řzec i řadi *Sat* Bv/20, Gđziem zařřtał/ mogę tak řzec/ řwięte obyćiaie *Sat* Bv/26, bo řmiele řzec mogę *Sat* B4v/26. *fut* 2 *sg*: Więć iáko ma nierzeczeřř/ Miłóřřciwy panie *Sat* A4v/23. *con* 1 *sg m*: A máło bych tak nierzekł/ ze (!) go ani ćhcieli *Sat* A3/14. *part praet act*: To řzekřřy obłápił ćię *Źez* A3/5. *impf* (2) *part praes act*: Nierzķác by mu řřłá z owieć pořřtaremu welna *Sat* B/14, Nierzķác ćzářřá/ ále teř (!) y řřáblá řwá włęđdzie Kředencuiác Křółowi *Źez* A3v/10. *Cf* RZECZON.
- RZECZ (19) *sb f – sg N*: Ná kónieć/ Pořřpolita řzec niema obróńy *Zg* B/1, Spráwiedliwość wielka řzec *Prop* 6/25, Im řzecř/ któręý pođáieřř/ řámá iefł waźnięřřřa *Prop* 15/16, Kmieća to řzecř ná on ćzas patrřáć roley byłá *Sat* A2v/5. *G*: řeřřřo go ze (!) řwey řzecřř dawno nieřřprawuie *Sat* Av/20. *D*: Abyř fię nieđáł uwieřć iákiey řřrořřney řzecři (*r*) *Sat* B3v/24. *A*: nieććę fię řřóřá wřzecř wdáwáć o wierze *Sat* B/17, Křóřa poowieřř/ báđř zá řzecř přawđřřiwą řwięřřřřá *Prop* 13/23, Vćzynieřř řzecř do řwřřy řęmi řłowy přáwie *Źez* Bv/18, Kieđi o namnieřřřá řzecř řáđzi ná Seym řuřři *Sat* B2v/15, Mořřnali řzecř i řziemiá macáć řřođkieř dziuri *Sat* C2/6. *L*: iáko w Wierze/ řák y w Pořřpolitéy řzecři (*r*) *Zg* A2/14, řwiety widzáć ich nierzáđ w řecřři pořřáwili *Zg* A3v/7, Despot wřzecři Despotow onych dawnych přemę *Sat* A3v/11. *pl N*: Bářięięći ķędy indźięę řzecřř więć záćhóđzá *Zg* B/21, zácne to řá řzecřř/ (*r*) Kieđy oćieć y mářřká dźiářkom dořřorřecřřy *EpRadz* A3v/29. *G*: řřák řzecřř řelźiřřřy *Sat* B4/2, Křółowie inřřřř řzecřř wřřech obřřřóřć máia *Sat* C/1. *A*: Přowáđźieřř ... řzecřř řřby řwęmi *Źez* A4/26.
- RZECZNIK (1) *sb m – pl G*: Na co řřeba Statutow/ i řzecřřnikow řřłá *Sat* B2/14.
- RZECZON (2) *part praet pass pf – sg m N*: Polák od pola řzecřřon *Sat* A4/12, To řáxi/ zķáđ řáćh řzecřřon *Prop* 13/1.

RZECZPOSPOLITA (10) *sb f – sg N*: Aby Rzeczpospolita tę podporę miała *Zg A4/21*, Można Rzeczpospolita y was vbogáci *Zg B/15*, Ktorim rzeczpospolita milsza niż swa była *Sat B/10*, Każda rzeczpospolita swoią sprawą stoi *Sat B3v/5*. *G*: A rzeczpospolitę pokój vgruntować/ *Y* bezpieczeństwo całej *Prop 16/14*. *D*: że też y ci panu swemu (!) *Y* Rzeczpospolitę w towarzysztwie będą ... mogli służyć *EpRadz A3v/21*, Chęci/ którą maż przeciw rzeczpospolitę (*r*) *Prop 15/12*. *A*: Stąd prawá/ ftąd wolności/ ftąd rzeczpospolitą (*r*) *Macie Sat A2v/21*. *pl N*: Ztąd prawá/ y porządne rzeczpospolitę (*r*) *Prop 16/6*. *G*: Stróż Rzeczpospolitých/ zdrowię y obróná Miał wśtykch (!) *Zg A2/4*. *Cf* POSPOLITY, RZECZ.

RZEKA (12) *sb f – sg N*: Szrodkiem tego wśzytkiego srebna rzeká płynie *Prop 11/19*, Názáiuatrz Ilemiená rzeká cię witała *Ĵez B4/1*. *A*: ten pożar y Rzekę y Gorę przeniesie *Zg A3/8*, Vmiey rzekę przepłynąć *Sat Cv/19*. *du N*: zdroie/ *Z* których dwie wielkie rzęce biorą tryby swoje *Ĵez B3/12*. *I*: gdzie między dwómá Świętý Preczytý Cérkiw świeci sŷe rzekómá (*r*) *Ĵez B3v/8*. *pl N*: Okazały sŷe ná nim rozliczne ... rzeki/ miałá/ grody *Prop 7/26*. *G*: Morzá/ y drógi bystrych rzék wśpokoione *Prop 6/19*, A Wolhá rzék północnych można Księżná bieży *Ĵez B2v/4*. *A*: Rzeki/ ieżiorá/ dwory/ miałá przypomionę *Ĵez B/22*, znać ... rzeki lodowými moŷty wtwierdzone *Prop 13/22*. *I*: *Y* támeś swé woienne namioty rozciągnął Tákie między rzekámi *Ĵez B3v/11*.

RZEMIESŁO, RZEMIEŚŁO (1 + 1 = 2) *sb n – sg N*: A Rycérkié rzemieślo którym Polká itała *Zg A3v/11*. *I*: A Słachta się ricerfkim rzemieślem bawiła *Sat A2v/6*.

RZEMIEŚŁO *cf* RZEMIESŁO.

RZEZAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Obrus przed nim rzezali *Sat B2/17*.

RZÓW, RZOWA (1 + 1 + 1 = 3) *n-loc m i f – sg A*: Rzów przedsię łpalili *Ĵez B2/32*, Drugie zagony zásię zábiegály Rzowé *Ĵez B2v/18*. *L*: z woyfká co było we Rzowie *Ĵez B2/30*.

RZOWA *cf* RZÓW.

RZOWSKI (2) *ai – sg m N*: Rzowłki to tu iuż powiát *Ĵez B2/21*. *L*: ná Rzowłkim rubieżu *Ĵez B3/7*.

RZUCIĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: ná Skárby Korony ráczý sŷe rzućili (*r*) *Zg A4v/10*.

RZYM (1) *n-loc m – sg N*: Rzym *Zg A2v/15*.

RZYMSKI (2) *ai – sg m G*: potómeek Rzymłkiego Célárzá *Ĵez A3/27*. *pl N subst*: *Y* orły pográniczné Rzymłkie płócho siedzą *Prop 12/23*.

SADZAĆ (1) *vb impf – con 2 sg m*: abyś na urzędzi Łakomych ludzi nigdy nieŷadzał *Sat C/18*.

SADZIĆ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: ná głęboká Wiśłá przy Dobrzyniu śádził (*r*) *Prop 8/4*.

SADZON (1) *part praet pass pf – sg f N*: ná czéle zaponá/ Drogim śmalcem/ y drogim kámieniem śádzoná *Ĵez A3/12*.

SAJDAK (2) *sb m – sg N*: śáydak mu y śtrzáły ... wygorzáły (!) *Ĵez B/3*. *L*: *Y* Tátáryzn nie odniół w śaydaku twéy śtrzáły *EpRadz A3/19*.

SAM (40) *pron – sg m N*: baczę to śám *Sat Av/13*, śam *Prop 8/10*, 16/4, *Ĵez A2/15*, B3v/1, śam Pan *Zg A2/11*, śam na się wyznam *Sat B/18*, tego się śam chronię *Sat B3/9*, śam się zgniazda śpuscił *Sat B3v/21*, Poczníłż rząd śam od śiebie *Sat B4v/7*, i śam żyj przykładnie *Sat C/9*, Iako byś i śam umiał *Sat Cv/24*, Muśi tam przy tim śam być *Sat C2/8*, ia bych śam wiedział co winować *Sat C31/8*, y śam pióro swoje *EpRadz A2/20*, Bóg śam tę parę złączył *EpRadz A3/29*, y śam żywie żywym *Ĵez A2/20*, śam sŷe teraz boi *Ĵez A3v/5*, sam cáło wrócił sŷe do domu *Ĵez A3v/22*, śam ... Bóg *Ĵez A4/19*, śam Kniáz *Ĵez B2v/6*, śam bárzo sobá trwożył *Ĵez B2v/11*. *A*: dai wmoc śam śiebie *Sat B4v/15*, a śam śiebie kłádać *Sat Cv/18*, śam śiebie *Ĵez A4/24*. *f N*: Im rzecz ... śámá ieśt wáźniéyśza *Prop 15/16*. *G*: Samey prawdi *Sat C/2*. *L*: W téyci śáméy náđzieiá *Zg B/18*. *n G*: Zá powodem śámégo tedy przyrodzenia *Prop 16/9*, Tego śámego patrząc *Sat B4/18*. *A*: Za co śámo *Sat B2/24*. *pl N m pers*: śámi *EpRadz A4/16*,

- Prop* 8/12, nie vmieiać fąmi (*r*) *Zg* A3v/5, Ięli fye fąmi kázác *Zg* A3v/8, A fąmi/ ták męzczyzná/ iáko białégłowy *Prop* 12/17, fąmi (*r*) *Sat* A3/9, 25, A4v/2. *G*: dla was ... fąmym *Zg* A4/20.
- SAM (2) *av* – iuz mię fám rogiem po grzbiecie zaymuie *Sat* Av/19, Tu písie polá/ á fám brzég Prułki zwoiowany *Omen* A3v/10.
- SAMOSATEN (1) *n-pers m* – *sg N*: Sámofáten *Zg* A4/2.
- SARMACYJA (1) *n-loc f* – *pl D*: Y przezwiłká obiemá Sármatiom dáli *Prop* 12/12.
- SATYR (3) *sb m* – *sg A*: Zefcie znich ubogiego Satyra wygnali *Sat* A2/9. (–) Siła to na Satyra prawa pociąlować *Sat* B2v/23. *V*: SATyrze/ pomni *Sat* C3/2.
- SAUROMAT (1) *n-ethn m* – *pl I*: Groekowie ftárodawni zwáli Sáuromáty (*r*) *Prop* 12/10.
- SĄD (4) *sb m* – *sg N*: To Sąd nie méy główy *Zg* A3v/19. *pl N*: Sądy milczą y Práwá *Zg* A2/18. *G*: Wzgárdá fádów/ zuchwáltwo/ y wżeteczność wżelka *Zg* A4v/22. *A*: Chcecie przedfię zachować ftaradawne Sądi (*r*) *Sat* B2v/7.
- SĄDZIĆ (2) *vb impf* – *inf*: Kościół to muśi fądzić *Zg* A3v/21. *imp 2 pl*: Nie fądzcie (!) tego mieśca z poładi dziłfeyłzey *Sat* A3/21.
- SĄSIAD (8) *sb m* – *sg N*: bárziéy boli zły fąsiad/ niż rány *Prop* 9/2. *A*: Dali na przijaciela/ albo na Sąfiada (*r*) *Sat* B2v/11, Albo fąsiadá budzá/ ielli gdzie ospány *Prop* 12/19. *V*: á ty czuy o łobie Sąśiedzie (*r*) *Zg* A3/6. *pl G*: ták wielé wokół/ ilé Sąsiad mácie (!) *Zg* A2v/2. *D*: złotem groźni fąsiadom być chcecie *Sat* A4/25. *A*: máiać podéyrzané Sąsiady (!) *Prop* 10/12. *V*: Zbytek/ fąfiędzy/ zbytek *Sat* A4v/9.
- SĄSIEDZKI (1) *ai* – *pl A subst*: A ogień iuz ogárnął/ y fąsiedckie (!) domy *Żez* A3v/26.
- SĄSIEDZTWO (1) *sb n* – *sg A*: A zá dobré fąsiedftwo Krzyżakom dziękiue *Prop* 8/24.
- SCHODZIĆ (1) *vb impf* – *praes 3 sg*: Niefchodzi tu ná fercu iuz áni ná siłę *Żez* A2v/8.
- SCYTYSKI (1) *ai* – *pl A subst*: przybił wiátr w Scythiylkie (!) ftiony *Prop* 12/4.
- SEJM (2) *sb m* – *sg N*: To dziś Seym *Sat* B3/6. *A*: každi na Seym rufzi *Sat* B2v/15.
- SENAT (1) *sb m* – *sg N*: Z obu ftion zacny Senat koronny *Prop* 6/3.
- SENATOR (1) *sb m* – *pl N*: Włzyłcy Senatorowie *Żez* B4/21.
- SERBA (1) *n-eth m* – *pl N*: Więć Serby *Prop* 13/5.
- SERCE (16) *sb n* – *sg N*: Y przy męłkiý vrodzie ferce nie lęklivé *EpRadz* A3/10, Y przy męłkiý vrodzie ferce niełęklivé *Żez* A4v/24. *G*: Ale ci przedsię fercá drugim niezkázili *Prop* 9/25, do fercá podamy *Prop* 15/6, do ferca podali *Sat* Bv/16. *A*: odwozić będą Twoje flachetne ferce od zabaw *Sat* B4/1, Tym nieprzijaćielowi ferce małz zepfować *Prop* 16/13, Swym dobré ferce czyniać *Żez* A3v/17, Stráćilić iuz y ferce: y ták go niemieli *Żez* Bv/25. *I*: ty nas fercem zepni/ y myślámi *Prop* 15/4, Wefołym/ y chętiwym fercem *EpRadz* A3v/26, z dobrym fercem przeciw tému Tyránnowi *Żez* A4/15. *L*: ná fercu nie vczyini trwogi *Prop* 6/2, Niofąc w fercu *Prop* 11/18, Niefchodzi tu ná fercu iuz áni ná siłę *Żez* A2v/8, A óciec w fercu swoim wielce fye rádował *Żez* A2v/14.
- SERDAK (1) *sb m* – *sg I*: żeláznym ferdakiem odziány *EpRadz* A2v/1.
- SIAĆ (1) *vb impf* – *praes 3 sg*: z lotnégo wozá sieie rány *EpRadz* A2v/2.
- SIADAĆ (1) *vb impf* – *praet 3 pl m pers*: ná koniech siádáli (*r*) *EpRadz* A3/13.
- SIEDM (4) *nm* – *A subst*: fiedm lat walczyć *Sat* A2v/7, fiedm mil powiadano *Sat* A3/18. *I*: to imię dawné Rádziwiłów/ pod siedmią Trionów ielt fławné *EpRadz* A3/4, pod siedmią Tryonów ielt fławné *Żez* A4v/18.
- SIEDZIEĆ (7) *vb impf* – *praes 3 pl*: Y orły ... płochó siedzą (*r*) *Prop* 12/23, kwoczki fiedzą *Sat* A3/3. *praet 1 sg m*: iam tuż przed nim fiedział (*r*) *Sat* Bv/21. *3 sg m*: Ná nim krol (!) siedział *Prop* 9/12. *fut 3 sg f*: cnotliwa niebędzie fiedzieć przii wżeteczney *Sat* B2/23. *part praes act*: orzeł młody/ ná gniazdzie wyłokiem Siedząc *Żez* A2/12, w iednym Práwie siedząc *Zg* A2/21.
- SIEJEŻA (2) *n-loc f* – *sg G*: fży do Sieięży wody *Żez* B3v/6. *I*: miedzy Kumeią (!)/ á Sieięzą *Żez* B3v/9.

- SIELIZAROW (1) *n-loc m – sg D*: Tenże Sielizárowu gość był obiecany *Źez B2v/22*.
- SIERĆ (1) *sb f – sg G*: Widzę orlą białęgo/ koniá téyże sierci (r) *Źez A4/1*.
- SIERP (1) *sb m – pl A*: Száble ná krzywé koły/ y ná sierpy dano *Prop 6/18*.
- SIEŚĆ (3) *vb pf – inf*: Ktorzi ani fieć za ftoł zpodeyrzanym chcieli *Sat B2/16*. *praet 3 sg m*: Siadł pomázaniec bóży na fwym pańłkim throne *Prop 5/20*. *3 pl subst*: Amazony śiadły po obu ftron Donu *Prop 12/8*.
- SIĘ (43) *pron – G*: v siebie *Zg A4/8, Prop 10/6*, z siebie (r) *Zg B/7, Źez A3v/9*, u fiebie *Sat A4/26*, dla fiebie *Sat B4v/3*, od fiebie *Sat B4v/7*. *D*: łobie *Zg A4v/9, Sat A2/14, 17, A4/6, Bv/22, B2v/6, B3v/7, B4/3, Cv/6, Źez A4v/31, EpRadz A3/27, A4/1, Prop 14/19*, łobie rozne *Sat B4v/10*, przeciw łobie (r) *Sat C3/5*, łobie obiecował *Źez A4/18*, W Drogaczawieś (!) odpoczał y koniom/ y łobie (r) *Źez Bv/9*. *A*: łam siebie (r) *Źez A4/24*, dai wmoc łam fiebie (r) *Sat B4v/15*, a łam fiebie kłádać *Cv/18*, łam na fię wyznam *Sat B/18*, Abyś fię nieudał uwieć *Sat B3v/24*, Strzelbę ná fye kłádaiać *Prop 9/20*. *I*: Zebyś wtakiey przigodzie nietrwoził więc łobą (r) *Sat B4/4*, przed łobą *Źez A4/31*, łam bárzo łobą trwozył *Źez B2v/11*, zá łobą *Źez B2v/29*, z łobą *EpRadz A3v/1*, między łobą *Prop 9/18*, Dwie woyle z łobą czynia obyczaiem nowem *Prop 10/2*. *L*: á ty czuy o łobie *Zg A3/6*, ti inaczey o łobie rozumieł *Sat B/19*, w łobie *Sat B2/25*, Rozumiecie po łobie *Sat B3/26, Prop 6/25*, przy łobie *Źez A3/24*. – *Źako skłádnik czasownika zwrotnego lub formy impers (168)*: fye *Zg A2/18, A2v/7, 9, 13, A3/9, 18, 20, A3v/8, 12, 16, 20, A4/1, 7, 9, 12, 16, A4v/2, 10, 15, B/9, 16, 17, 18, Bv/1, Prop 6/10, 12, 16, 7/2, 11, 17, 25, 8/14, 9/6, 9, 13, 13, 10/4, 8, 9, 24, 11/12, 23, 13/10, 11, 15, 14/8, 10, 11, 17, 15/11, 18, 20, 21, 16/4, Źez A2/15, 21, 24, A2v/5, 11, 14, 24, A3/6, A3v/5, 6, 14, 22, A4/14, A4v/3, 4, 5, 6, 32, B/10, 13, 23, 24, 25, 26, Bv/7, 29, B2/3, 9, 15, 18, 23, B3v/8, 21, B4/3, 18, fie Sat A2v/3, fię Sat Av/12, 15, A2v/6, 9, 10, 14, 25, A3/10, 24, A3v/6, 16, A4/1, 8, 13, 14, A4v/2, 6, 8, 21, B/17, Bv/1, 11, 24, 25, B2/3, 4, 9, 12, 26, B2v/13, B3/1, 6, 8, 9, 10, 14, 15, 22, B3v/15, 19, 21, 23, B4/6, 10, 21, 23, 26, B4v/5, 16, 25, C/8, 13, 13, 14, 22, Cv/5, 7, 12, 13, 16, 21, C2/4, 10, 14, 19, C2v/2, 8, 10, C3/4, EpRadz A2/12, 15, 18, A2v/8, 17, 27, A3/14, 28, A3v/31*. *Cf PRZEDSIĘ*.
- SIEGAĆ (2) *vb impf – inf*: Nieprzijiaciela fiegać *Sat Cv/81*. *praes 3 pl*: Szwedowie was przes morze fiegaia (r) *Sat A3v/17*.
- SILNY (1) *ai – sg f N*: filna była trwoga *Sat Bv/17*.
- SIŁA (7 + 1 = 8) *av – indecl (7)*: Siła to na Satyra prawa pociąłować *Sat B2v/23*, siła Miałt bogatych spalił w krótkim czásie (!) *Zg A3/7*, A siła co innęgo/ ieno gdzie ich siła (!)? (r) *Prop 15/26*, Skąd mężów czifłich potim wychodziło fiła (r) *Sat A2v/18*, morze ... fiła złęgo broi *Sat A4/4*, Iako tego za oycow wałzych było fiła (r) *Sat B/9*, Na co trzeba Statutów/ i rzecznikow fiła (r) *Sat B2/14*. *decl (1) – pl D*: Co ięlcze y podziś dzień ięft w pamięci siłem (r – neologizm podtrzymujący rym) *EpRadz A3/32*.
- SIŁA (12) *sb f – sg N*: otuchę im czyni/ nie siła/ nie zbroia *Zg A2v/5*, Abowiém przeciw mocy potrzebna ięft siła (r) *Prop 15/25*, A siła co innęgo/ ieno gdzie ich siła? *Prop 15/26*, Co wałzych przodkow fiła/ i mełtwo fprawito *Sat A3/23*. *G*: támeś ty fwey siły (r) *Probę napiérwéy podał Źez A2v/3*, Zebych ia/ ile chęci tyle miał y siły (r) *Omen A3v/4*, Gdzie poźrzę/ włędzy widzę Polłkiéy siły znaki *Omen A3v/7*, Ikoro dorofcieś lat/ i lepfzey fiły *Sat C2/9*. *D*: ktobykolwiek śmiał/ á wfał fwéy siłe (r) *Źez B4/11*. *L*: Niefchodzi tu ná fercu iuż ani ná siłe (r) *Źez A2v/8*, Y pochwałę w dziełności/ y w fwéy odniół siłe (r) *Źez A3/16*. *sg G a. pl A*: Miał Niemiec y z Polaká/ y z Litwiná siły (r) *Prop 15/19*.
- SIODŁO (1) *sb n – sg N*: Kón Turecki/ á ná nim siodło/ y rząd drogi *Źez A3/10*.
- SIOŁO (1) *sb n – sg A*: Sotów zowá sióło *Źez B3v/22*.
- SKAŁA (1) *sb f – sg I*: leżąc pod fkałą przy powiėwnéy trzcinie *Prop 11/20*.

- SKARB (1) *sb m – pl A*: A ná Skárby Korony ráczéy fye rzucili Zg A4v/10.
- SKAZANY (1) *part praet pass pf – sg m D*: ná śmierć fkanánemu (r) *Jeż* A4/16.
- SKAZIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: fercá drugim niezkaźli (r) *Prop* 9/25.
- SKĄD (8) *av –* Skądby ... nágradzała Zg A4/22, Skąd ... wychodziło siła Sat A2v/18, Skądeś ... przyłzedł *Jeż* B/9, Skąd bywali Hetmáni *Jeż* B4v/4, Spytayże skąd Apořtół Zg A3v/10, To Wineci/ zkąd morze Wineckie (!) názwano *Prop* 12/25, To Rořsáni/ zkąd Ruřki národ miáno- wano *Prop* 12/26, To Láxi/ zkąd Lách rzeczon *Prop* 13/1. *Cf* NISKĄD.
- SKLEP (2) *sb m – pl N*: ani mocne fklepy ... dobrze řtrzegą Sat B4v/19. *A*: piorun flepy ... pobiega y pokryté fklepy (r) *Jeż* A3v/24.
- SKŁADAĆ (3) *vb impf – inf*: Vmiey ... řam fiebie fkladać (r) Sat Cv/18. *praes 3 sg*: Ale tenże y fklá- da *Jeż* A3/31. *part praes act – A pl subst*: řtrzelbę ná fye fkládaiac/ y kopije łonné *Prop* 9/20.
- SKŁONIĆ (3) *vb pf – fut 3 sg*: á broń fwoię fklóni (r) *Jeż* A2v/11. *praet 3 pl m pers*: myřł fklónili (r) Zg A3v/1, ku pokoiu kiedi myřł fklónili (r) Sat A2v/11.
- SKŁONNY (1) *ai – comp pl N m pers*: Co ku zwáźdie fklónniřszy *Prop* 6/22.
- SKOCZYĆ (2) *vb pf – inf*: row řnadnie fkcózić (r) Sat Cv/19, do piereřniá fkcoczyć (r) *EpRadz* A3/16.
- SKOK (1) *sb m – sg L*: ále cię w twym fkoku (r) *Vprzędza* *Jeż* A4/7.
- SKORO (4) *cn –* A tak fkoró dorofcieřz lat Sat C2/9, fkoró z drzewá řwego (!) był řpuszczony *Prop* 7/23, Ale fkoró fye zieřly *Prop* 15/21, Tu fkoróř mówić przeřtał *Jeż* B2/9.
- SKOSZTOWAĆ (1) *vb pf – part praet act*: Nieřkosřtowawřł co ieřł na řwiecie dobrego Sat C2/16.
- SKOWAĆ (2) *vb pf – praet 2 pl m pers*: Skowaliřcie oycowřkie granati na řługi Sat A3/1. *impers praet*: Mieczé ná nieřzrobioné lemieřze zkowáno (r) *Prop* 6/17.
- SKROCIĆ (1) *vb pf – inf*: Bogu řáčno hárdégo fkrócić *Jeż* A3/29.
- SKROŃ (1) *sb f – pl A*: Kwiateczki wonné řczypię ná twé gładkie řkronie (r) *EpRadz* A2/22.
- SKRYĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 2 pl*: Rad uyrze/ gdi was popra/ kędi řię fkrjiecie (r) Sat A4/13.
- SKRZĘTNY (1) *ai – pl G*: Ale kiedi řię ludzi řkrzętnych námmořziło Sat B2v/13.
- SKRZYDŁO (2) *sb n – pl A*: fkrzydła řoftoczył czarny orzeł řmiáły *Prop* 11/17. *I*: Skrzydłami poggáźaiac po grzbiecie *Jeż* A2/19.
- SKRZYNIA (1) *sb f – pl L*: A niechay iuř Vniřy w řkrzyniách niechowamy *Prop* 15/5.
- SŁABO (1) *av –* Acźci y murów řłábo ... bronili *Jeż* Bv/23.
- SŁAĆ (3) *vb impf – inf*: do Włoch/ ábo do Niemiec řłac řyny Sat B3/12. *praes 2 pl*: dla obczyaiow podobno ie řlecie (r) Sat B3/23. *praet 3 pl m pers*: drudzy drógi řłali *Jeż* B/29.
- SŁAWA (11) *sb f – sg G*: řławy wielkię dořtáli *Jeż* A2v/26, řławy řtrwáły nie dořtanie *Prop* 5/18, kto řię řławy dořił Sat A2v/9, wřzifcy řię do řławy ciřnęli Sat B2/4, godné řławy wieczney Sat B2/24, řławy oycowřkiey poprawić Sat Cv/14, řłukay řławy mieczę Sat C2/11, řławy domo- węy poprąwić *Jeż* A2/23. *A*: Iednaiac wieczną řławę Sat B4v/4, iuř mařz ták řławę vczciwą *Jeż* A4/27. *I*: Cnota řławą řię řłaci Sat C2/19.
- SŁAWNY (13) *ai – sg m N*: Nie był řáden prokurat miedzy nimi řławny (r) Sat B2/8, iáko w řkrzeřiiáńřtwie/ po wřzyřkim řławny Tarnowřki poháńřřtwie *EpRadz* A3v/10. *A*: twego (!) oycá ták řławnégo ... był pořłal *Jeż* A4/29. *f V*: řławna Polřko Zg A2v/6. *n N*: to imię dáwné Řáźziwiłow ... ieřł řławné (r) *EpRadz* A3/4, to imię dáwné ... ieřł řławné (r) *Jeż* A4v/18. *pl G*: Y w řpráwách řławnych řwoich przodków niech dzieřdzić *EpRadz* A4/21, Y przod- ków řwoich řławnych ... Niewydałęř *Jeż* A4/24, Y w řpráwách řławnych řwoich przodkow teř (!) dzieřdzić *Jeż* B4v/9. *D*: řłużyć oyczyřnie miły: á ięy řpráwom řławnym (r) *Omen* A3v/5. *A m pers*: Bóg ... Tychże dzieřdów/ y oyców řławnych vćciwemu (!) Zdąrzy potomřtwu *EpRadz* A3v/19. *subst*: Y dzieie był wyrażił ná wřzyřtek řwiát řławné (r) řłowieńřkie (!) *Prop* 12/2. *L*: W řádnym řzyku nie był řzan/ áni w řytwách (!) řławnych (r) *Prop* 7/22.

- SŁODKI** (1) *ai – sg f G*: Mogęli co przypomnieć iego słotkiej mowy *Sat* B3v/16.
- SŁODKO** (1) *av –* Niepomogą mu wten czas słotko brzmiące strony *Sat* Cv/9.
- SŁOŃCE** (8) *sb n – sg N*: Czafem się też y Słońce wdzięczne wkazuje *EpRadz* A2/12, Názaiutrz kiedy słonce z morzáz wychadzało *Źez* B4/17. *G*: Poki ... na niebie Słońca (*r*) *Sat* C2/24, zaś ná zachód słonczá fye chynęli *Prop* 13/15, Ná piérwłzym słonczá włchodzie *Prop* 14/13. *D*: A płynąc przeciw słoncu daleko błyskaia *Prop* 14/16. *A*: gdy świt rány Złoté Słońce vprzędza *EpRadz* A2v/23, Ledwé słonce znać było przed dymy ná niebie *Źez* B2v/20.
- SŁOPIEŃ** (1) *sb m – pl I*: A ród nie przerwánemi słopniámi niech liczá *EpRadz* A4/22. *Cf* **STOPIEŃ**.
- SŁOWAK** (1) *n-etnn m – pl N*: Po nich dzielni Słowacy iednegóz rodzaju *Prop* 13/4.
- SŁOWIAŃSKI, SŁOWIEŃSKI** (2 + 2 = 4) *ai – sg m N*: á naród Słowiánłki (*r*) Nie opárł fye áz o brzeg wielki Adriánłki *Prop* 13/9, Włzytko był opánował cny naród Słowiánłki *Omen* A3v/14. *G*: o Potomkowie Lechá Słowieńłkiego (*r*) *Zg* A2/6. *pl A subst*: Y dzieie był wyrażił ná włzytek świat sławné Słowieńłkie (!) *Prop* 12/3.
- SŁOWIEŃSKI** *cf* **SŁOWIAŃSKI**.
- SŁOWO** (6) *sb n – pl G*: kiedi słow pańłkich słuchali? *Sat* B/26. *A*: Káždyc w té słowá/ álbo tym równé winłzował *Źez* A2v/6, znam iego słowa (*r*) *Sat* Bv/7. *I*: słowy pogánin zwiedżiony *Prop* 8/19, Vczyniłeś rzecz do słwych témi słowy *Źez* Bv/18, słowie posługi ozdóbnemi słowy (*r*) ... przypominał *Źez* B4/26.
- SŁUCHAĆ** (13) *vb impf – inf*: A chcęieli mnie słuchać/ powiém ia wam próście *Zg* A3/16, tedi i słuchać iey trzeba *Sat* B2v/3, Zeby mógł włzitkich słuchać *Sat* B2v/18, A chcęieli mię słuchać *Sat* B3v/15. *praes 3 sg*: á żaden nie słucha (*r*) *Zg* A3v/9, Venus rada słucha (*r*) *EpRadz* A2v/4. *3 pl*: Y wy/ których piłczálki łágodne słuchaia (*r*) *EpRadz* A2v/7. *praet 3 sg m*: Szczęśliwy/ który słuchał twoiéy wdzięcznéy mowy *Źez* B4/25. *2 pl m pers*: Y ia że rádźe/ y wy żeście mię słuchali? (*r*) *Zg* Bv/6. *3 pl m pers*: Starzi Polacy/ kiedi słow pańłkich słuchali? (*r*) *Sat* B/26. *fut 1 sg m*: Niechay powiada/ będę rad słuchał káždego *Sat* B2v/26. *imp 2 sg*: Słuchay/ mogłéś ná winnik chroftu nieżaławać (!) *Sat* C3/9. *part praes act*: Ani włzóm przyjemnéy słuchaiać Muzyki *Źez* A2v/28.
- SŁUGA** (2) *sb m – pl N*: słudzy twoi Moskwę pogromili *Źez* B3v/27. *A*: Ten was ... obraca w sługi (*r*) *Sat* B/4.
- SŁUSZNY** (1) *ai – sg m G*: Aniś ty wieku czekał słufzného do zbroie *Źez* A2/25.
- SŁUŻBA** (3) *sb f – pl I*: bo zá słwémi Słůzbámi pocziwémi *Źez* A4v/27, bo zá słwémi Słůzbámi pocziwémi *EpRadz* A3/23, Mogá fye pocziwými słůzbámi nie báwić *Zg* A4v/15.
- SŁUŻEBNY** (2) *ai – sg m N*: A nad to przedsię wpolu zawzdi (!) lud słůzebny (*r*) *Sat* A2v/15. *w funkcji sb* (1) – *pl N m pers*: Zamki zátym słůzebni królowi podáia *Prop* 11/3.
- SŁUŻYĆ** (6) *vb impf – inf*: Słůżyć oyczyźnie miłéy *Omen* A3v/5, Y Rzeczypólpolitéy ... będą Godnie ... mogli słůżyć *EpRadz* A3v/22, Oyczyźnie słwéy chcę słůżyć *Źez* A3/3, com raz obiecał ... Nieśłůzić poki wemnie duřa iedno iemu *Sat* Bv/6. *praet 3 sg n*: Ale szczęście Krzyżakom y w tym nieśłůżyło (*r*) *Prop* 10/14. *3 pl m pers*: strzélców Miśukowi (!) Ósmnáście łet słůżyli *Źez* Bv/29.
- SŁYCHAĆ** (1) *vb impf – praet 1 sg m*: Com słychał od Chirona *Sat* B3v/11. *Cf* **NIESŁYCHANY**.
- SŁYNAĆ** (1) *vb impf – praes 3 pl*: sławé vczciwą Przez którą ludźie godni y po śmierci słyną (*r* do uczciwą) *Źez* A4/28.
- SŁYSZEĆ** (3) *vb impf – praes 1 sg*: Acź ci słylźe/ ilź ... *Sat* B3/3. *3 pl*: Czego nigdy nie słylźa Bóźnice Pogánłłkie *Zg* A2/13. *part praes act*: Teraz/ nagrodę słylźać/ y počiechy twoie *EpRadz* A2/19.
- SMAK** (2) *sb m – sg A*: wpieniádzach ludzie śmak pocźuli *Sat* B2/11, Cukruiać ci ... śmak rzeczli zelźiwych *Sat* B4/2.

- SMAKOWAĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: wędziłłá fmaćkuie *EpRadz A2v/13*. 3 *pl*: ktore obyczaje lepiej fmaćkuia młodemu *Sat B3/25*.
- SMALC (1) *sb m – sg I*: zaponá/ Drogim fmalcem ... fádzoná *żez A3/12*.
- SMOK (1) *sb m – pl A*: prędkí żwierz goni/ y drapieżne fmoki (r) *żez A2/14*.
- SMOŁA (1) *sb f – sg A*: rąbią albo buk do huti/ Albo fofnią na fmołę *Sat A2/11*.
- SMUCIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: nic go to niefmuci (r) *Sat A4v/25*.
- SMUTNY (1) *ai – sg f N*: Boiażń mdła/ żałofć fmutna/ radofć niepokrita *Sat B4v/12*.
- SNADNIE (4) *av – Foritarza doftanie/ iako czego fnadnie (r) Sat B2/20*, Bo poddany za panem zawżdy poydzie fnadnie (r) *Sat C/10*, Vmiej rzekę przepłynąć/ i row fnadnie fkczyć *Sat Cv/19*, Ze by ieden drugiego fnadnie mogli ratować *Sat C2/2*.
- SNADŹ (3) *pt – nie będą fnađz chćieli Zg A4v/17*, Lecz tego fnađz niewiecie/ ifz *Sat A2v/23*, a fnađz w przifzłym wieku *Sat C2/19*.
- SNOP (1) *sb m – pl N*: Mało mu na ieden raz wfzytki roczne fnopty *Sat A4v/11*.
- SOBIĆ SIEĲ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Pátrze (!) iáko fye fobia *Prop 13/11*.
- SOBOL (1) *sb m – sg L*: Ti w rifiu/ on w fobolu *Sat A4v/17*.
- SOKOŁ (4) *n-loc m – sg N*: Sokół z pėrznámi Aż pod niebo wyleciał *żez A4v/7*, Kiedy y Sokół opadł *żez B2/5*. G: Nieśmiał fye tám wychylić z byftręgo Sokola *żez A4v/3*. I: Pomnicie iáko byli pod Sokolem śmieli *żez Bv/26*.
- SORBONA (1) *n-loc f – pl I*: Ręczę wá/ że zrownacie z ich tam Sorbonami (r) *Sat B3/20*.
- SOROCZYŃSKI (1) *ai – sg n L*: namioty/ Któreś (!) ... w polu Soroczyńskim ftáwił *żez B2/17*.
- SOSNOWY (1) *ai – sg m L*: w gáiu zaś fofnowym (r) Zdróy możny bije *żez B3/27*.
- SOŚNIA (1) *sb f – sg A*: wfzędý rąbią ... fofnią na fmołę *Sat A2/11*.
- SOŚNINA (1) *sb f – sg A*: znać gościniec w leśie/ Sośninę wywróconą *Prop 13/21*.
- SOTOW (1) *n-loc m – sg N*: Sotów zowá śiolo *żez B3v/22*.
- SPALIĆ (3) *vb pf – praet 3 sg m*: A śilá Miaft bogátych fpalił *Zg A3/7*. 3 *pl m pers*: Rzów przedśie fpalili *żez B2/32*. *impers praet*: Ielców budowny do czyłtá fpalono (r) *żez B2v/15*.
- SPAŚĆ (1) *vb pf – inf*: Tich nieodftapię by mi tuż miała fpać głowa *Sat Bv/8*.
- SPIAĆ (1) *vb pf – imp 2 sg*: ty nas fercem zepni/ y myślámi *Prop 15/4*.
- SPISEK (1) *sb m – pl A*: przyśięgáią ná fpiki podané *Prop 10/12*.
- SPISOWAĆ SIEĲ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: A Czech fye przeciw iemu z Krzyżaki fpifował (r) *Prop 8/14*.
- SPODEK (1) *sb m – sg I*: Moźnali rzecz i ziemiá/ macać fpodkiem dziuri *Sat C2/6*.
- SPOLNIE (4) *av – Poki té dwa narody fpólnie fye trapiły Prop 15/20*, Y fpólnie możné woyłká Li-tewkié wadzáli *EpRadz A3v/2*, Błogośławciéfz im fpólnie: zacné to fą rzeczy *EpRadz A3v/29*, wrocic na mieśca oyczifte/ Gdzie fpólnie przebywaią duchy wiekuifte *Sat B4/22*.
- SPOLNY (6) *ai – sg m G*: wfzytkié fwé fpráwy/ do pożytku fpólnęgo obróćcie napráwy *Zg Bv/4*. *f N*: Tych ... zaś potym y fpólna potrzebá foczyłá *EpRadz A3v/12*. *G*: Co mam oyce wfpominać: którch fpólnę chćię ... *EpRadz A3v/15*. *L*: w fpólnę miłości Rádzić o tym/ zebyście ... *Zg A3/9*, Gdzieś ty więc RADZIWIŁE w téy fpólnę potrzebie Y przodków fwoich fławnych ... Niewydałeś *żez A4/23*, Strzegąc iakoby zawżdy wfpolney zgodzie žili *Sat B2/10*.
- SPOŁECZNOŚĆ (1) *sb f – sg G*: ku záchowániu ludzkiéy fpółeczności (r) *Prop 16/7*.
- SPOŁECZNY (2) *ai – sg f A*: Dayże im/ pánie/ zgodę/ y miłość fpółeczną (r) *EpRadz A4/13*. *L*: o fpółeczny zgodzie *Zg B/17*.
- SPOŁEM (2) *av – ten y ów byli fpółem w niebie Zg B/8*, A ku fwemu (!) miefzkániu fpółem pochádzáli *Prop 14/18*.
- SPOR (1) *sb m – sg A*: dla Páńfkiey chwały fpór wiedziećie *Zg A4/10*.

- SPORNY (2) *ai – sg m N*: *sporny roftérk y niezgodá roście Zg A3/15. pl A subst*: *IA Zgodá/ która sporné Plánety spráwuie Zg A2/2.*
- SPORZE (1) *av – zbytek ...* *Wszystko pórzre/ byś mu tkał niewiē iako sporze (r) Sat A4v/10.*
- SPOSOB (4) *sb m – sg A*: *w ktori spólob korda pomykali Starzi Polacy Sat B/25. I*: *Tym spólobem Węgierka Koroná zniłzczáá Zg A3/3, Timże rownie spólobem Kroleřtw ołtrzegaiá Sat A2v/24, Domowéy/ broní/ fye spólobem żadnym nie vchróni řez A4/14.*
- SPOSOBIĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: *Abyś się mógł spófobić ku trudniejszy czařom Sat Cv/16.*
- SPRACOWANY (1) *part praet pass pf – pl N subst*: *Y twoie sprácowané odpoczęły rotý řez B3/8.*
- SPRAWA (24) *sb f – sg G*: *Pápiēz (!) ... przeřłuchawřy spráwy/ Krzyřaki winuie Prop 9/8, nářzy bitwē śmiele dáli: Ale spráwy nie było Prop 11/2, Bog ... řwiatkiē sprawy twoiey Sat B4/8. D*: *Ifz byđło/ a człowieka řtworzył krozney spráwie (r) Sat B4/16. A*: *Wróřká ... ná Hetmańřká spráwē (r) řez A3/14. I*: *Ale spráwá Céřářřká przyřřło zaś do boiu Prop 10/18, Mořkiewřkiē rotý Zá spráwá oycá twego (!) ... poległy řez A2v/2 Kařđa rzeczpořpolitá řwoiá spráwá řtoi Sat B3v/5. L*: *Trzy řtá koni Mořkiewřřkich řřło z Toropcá w spráwie (r) Do Cárá přeřřwienēo řez B2v/26, Niech wie o kařđey spráwie/ która się tknie ciebie Sat B4v/16. pl N*: *Ozdobiłá go cnotá y spráwy včřiwie řez A4v/23, Ozdobiłá go cnotá/ y spráwy včřiwie EpRadz A3/9, Ozdobiłá go cnotá y spráwy včřiwie řez A4v/23. G*: *Co ták zięřřř/ ielli řpraw oycá cnotliwego Trzymáć fye bęđřieř Prop 6/9, z včřiwych řpraw řwoich/ żeby byłá W wieczný rodzičóv łářce EpRadz A4/2. D*: *Ale Rycérřřkim řpráwám z nowu przyřřykáią Zg B/10, Żebych iá ... iey ojczyzny řpráwóm řławnym/ Nie dopuřřczáł zámieřřknać w ciemnym wieku dawnym? Omen A3v/5. A*: *Prze wář tedy pořřtepek/ prze té wářze řpráwy/ (r) ... nářřtáło łákóřřřřwto y řwawóla wielka Zg A4v/19, wřřzytkiē řwé řpráwy/ (r) Do pożytku řpólnego obróćcie nápráwy Zg Bv/3, ty więc w mé řpráwy (r) Mařz nářřtápić ná potym/ iáko dziedzić práwy řez A3/3, Ktori twe zacne řprawy řwoim piorē złotim Bęđie chciáł řwiatu podać Sat C2/21. I*: *I wyrzekli się nieba řprořnymi řprawami (r) Sat B4/26. L*: *w řzérokich włořciách ... Y w řpráwách řławnych řwoich przodków niech dziedzičřá EpRadz A4/21, Y Bekieřřá w rycérřřřkich řpráwách čwiczónego řez A4/30, w řzérokich włořciách ... Y w řpráwách řławnych řwoich przodków też (!) dziedzičřył řez B4v/9.*
- SPRAWIĆ (3) *vb pf – fut 3g*: *Y fortuná ... dobrá myřł w człowieku řpráwi (r) EpRadz A2/16. praet 3sg m*: *co tidziēn pirwey řpráwił/ (r) To dziř Seym za pořłoka boday się odpřawił Sat B3/5. n*: *Co wářřych przodków řřłá/ i męřřwto řpráwiło Sat A3/23. Cf SPRAWIONY.*
- SPRAWIEDLIWOŚĆ (2) *sb f – sg N*: *Spráwiedliwość wielka rzecz Prop 6/25, kędi Spráwiedliwořć przedayná/ tá przekłęřwto Sat C/19.*
- SPRAWIEDLIWY (1) *sb – pl D*: *łářki twoiey přečřiw řpráwiedliwym EpRadz A4/11.*
- SPRAWIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: *á w koło Spráwiony zařřpę řtoi Prop 6/4.*
- SPRAWOWAĆ (4) *vb impf – praes 1 sg*: *IA Zgodá która sporné Plánety spráwuie (r) Zg A2/2. 3 sg*: *gdzie się ruřřzy/ wdziēcznoř iá spráwuie (r) EpRadz A2v/27, Teřřno go ze (!) řwey rzeczy dawno nie řpráwuie (r) Sat Av/20. fut 3 sg m*: *Kto piēkniēy čzérřřwto iego biēg řpráwováć bęđie? EpRadz A3/12.*
- SPROSNY (2) *ai – sg f D*: *Abyś się nieđáł uwieřć iakiey řprořney rzeczř Sat B3v/24. pl I f*: *řprořnymi řprawami Sat B4/26.*
- SPROSTAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: *y iáko mu řprořřł (r) Zg A2v/12.*
- SPRZYJAŁLIWY (1) *ai – pl A subst*: *A gwiazdyř řprzyiáźliwe łobie obiečował řez A4/18.*
- SPUSTOSZYĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: *zacne Kroleřřwto mářmie řřřřtořřzyli (r) Zg A2v/14.*
- SPUSZCZAĆ SIĘ (1) *vb impf – imp 2 pl*: *Nieřřpuřřczaycie się ná to Sat A4/1.*
- SPUSZCZONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: *Ten proporzec ... z drzewá řwego był řpuřřczony (r) Prop 7/23. Cf NIESPUSZCZONY.*

- SPUŚCIĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 2 sg*: A iako fmałe Orle/ fām się zgniazda fpuściz Sat B3v/21.
- SPYTAĆ (1) *vb pf – imp 2 sg*: Spytażę skąd Apoftól Zg a3v/10.
- SREBRO (1) *sb n – sg A*: miałto złotá/ które z wyroku dąć mieli/ Srebro (!) kładli Prop 10/16.
- SRODZE (1) *av – frodze* były Prułkie (!) kráie strapióné wftawicznym boiem Prop 6/14.
- SROGI (7) *ai – sg m N*: Miecz przed nim frogi/ ále złému tylko frogi (r) Prop 6/1. I: A potom bitwę zwodziłz z pogáninem frogim (r) Prop 10/23. V: Ale/ ty/ ó (!) Tyránnie frogi Jez A3v/27, Wy-nidż y ty z fwýe knieie leśny zubrze frogi (r) Jez A4/5. f A: Oto ia/ którym ... ná frogą Párkę fię fráfował EpRadz A2/18. pl G: Iużechmy z gęstych láfów/ y z błót frogich wyfzli Jez B2/19.
- STAĆ (9) *vb impf – praes 1 sg*: Stoię przitim ftatecznie Sat Bv/7. 3 sg: morze nazbyt cicho ftoi (r) Sat A4/3, rzeczpołpolita fwoią fprawą ftoi (r) Sat B3v/5, á w koło Spráwiony zaftęp ftoi Prop 6/4, á Cérkiew (!) ná brzegu Świętý Pokrówy ftoi Jez Bv/12, kędy Mikuliná Cérkiew ftoi Jez B3/10. 3 pl: a poczet zaś woły/ Ktore ftoią i wftayni Sat A3/6, Cnotę miłuy/ i godność: bo tim pańftwa ftoią (r) Sat C/7. praet 3 sg f: A Rycérłkie rzemiefło którym Polłká ftała (r) Zg A3v/11.
- STADO (3) *sb n – sg A*: Płów przykładem wyrodných/ którzy ... ftádo zwierzóné drapáią Prop 7/10. pl N: ná cień iego ... polné vćiekáią ftádá Jez A2/17. A: Aleś widział ... koni niezrobio-ných ftádá niezliczoné Prop 12/16.
- STAJNIA (1) *sb f – sg L*: woły/ Które ftoią i wftayni/ i wtile ftodoły Sat A3/6.
- STAŁY (1) *ai – comp sg m G*: To/ co dáléy prowadzić myflą moie ftrony/ Wieku ftálfzého będzie Jez A3/18. Cf NIESTAŁY.
- STAMTAD (5) *av – Ztámtádeś nád Zukopę przyszedeł Jez B3/5, Ztámtád fzedleś ná Krzefzów Jez B4/13, Ztámtád idąc ftáwileś woýłko w Orzechowie Jez B3v/29, Z támtád fzedleś ku Chelmu Jez B2v/19, A ftámtádeś przeważné wypráwował fzięgi Jez B/28.*
- STAN (1) *sb m – sg N*: Stan Duchowny/ ieft ták bogáćie nádány Zg A4/18.
- STANAĆ (2) *vb pf – fut 3 sg*: Za frażkę ten wałz rozum ftanie na ulicy Sat A4/23. praet 2 sg m: Tám kiedý y ty ftanáł Jez A2v/21.
- STANIEĆ (1) *vb pf – praet 3 sg n*: Rycérłkie rzemiefło ... Stániáło Zg A3v/13.
- STANOWIĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: morze gniewliwé Stánowi nawałności fwoie popędliwé EpRadz A2/14, Tu pokóy zásię pośeł Papiełki ftánowi (r) Prop 11/7. impers praet: Y pokóy miedzy páńftwy wieczny ftánowiono (r) Prop 8/16.
- STANOWISKO (2) *sb n – sg A*: Czerechá blińko Podchadzáiąc lizáła twoie ftánowiłko (r) Jez B4/16. L: przy tym ftánowiłku Jez B3/25.
- STARAC SIĘ (1) *vb impf – imp 2 pl*: A naprzód ftarayćie fye o fpóteczný zgodzie Zg B/17.
- STARADAWNY, STARODAWNY (2 + 1 = 3) *ai – sg m N*: łakomftwa nienioł on wiek ftara-dawny (r) Sat B2/7. pl N m pers: Groekowie ftárodawni zwáli Sáuromáty Prop 12/10. A subst: Chcecie przedfię zachowác ftaradawne Sądi Sat B2v/7.
- STARANIE (1) *sb n – sg G*: Gdzie by w ludzich niebyło takiego ftarania (r) O ty biedne pieniądze Sat A2/15.
- STARGANY (1) *part praet pass pf – sg f N*: unija Nieogárnioné láta przetrwa nieftárgána (r) Prop 15/10.
- STARICA (3) *n-loc f – sg G*: od niego z Stárice (r do łóznice) Jez B2v/13, Od Stárice w kilku mil Jez B2v/17. A: Pod Starycę (!) Jez B2v/6.
- STARICKI (1) *ai – sg m G*: z Stáryckiego dworá Do Mołkwy wyflał Jez B2v/10.
- STARODAWNY Cf STARADAWNY.
- STARODUB (1) *n-loc m – sg A*: Stárodub wzięli pod Mołkiewłkim EpRadz A3v/14.
- STAROSTA (2) *sb m – sg N*: Stároftá zamku bronił Prop 8/7. A: Polaki wygnáli Y ftároftę Prop 8/12.
- STAROSTWO (1) *sb n – pl G*: Stároftw nie przypominam EpRadz A3/25.

- STAROŚĆ (2) *sb f – sg A*: Szukać łobie na łtarofć infzego mieřzkania *Sat A2/14. I*: Ani wiek wřzytkokrotny łtárořcią doleżć (!) *Prop 15/8*.
- STARY (8) *ai – sg m A*: Iużechmy ná Tud łtóry/ nád Lucefną (!) przyřzli řez B2/20. *f A*: cztery łtá koni pod łtárą ciągnęło Rulle řez B3v/17. *petr sg n D*: Nierzkąc by mu řzła z owiec połtaremu wełna *Sat B/14. pl N m pers*: Starzi Polacy *Sat B/26. G*: wy łtarich ołdłapiwřzi Obyczaiow *Sat B2v/5*, Nowych galer prziczinia/ łtarich poprawuie *Sat Cv/1. A subst*: tedi prziwroćcie łtare obyczaię *Sat B2v/19. comp sg m G*: Starřsego iako żywo niebyło na fwiecie *Sat Av/18*.
- STARYNA (1) *sb f – sg L*: Ale zász ná Stárynie drógi złęy żyły řez Bv/6.
- STARZEC (1) *sb m – sg N*: Takie przłfmaki łtarzec on ku cnocie dawał Wnukowi *Sat C2/25*.
- STATECZNIE (2) *av – Stoię przitim łtatecznie Sat Bv/7, A wiäre pánu řwemu (!) záchować łtátecznie (r) Prop 7/18*.
- STATECZNY (3) *ai – sg m N*: tak iako ie człowiek łtateczny przyjmuie *Sat C/6. f A*: Dayże im/ pánie w twoim pořłuzeńřtwie wytrwąć chęć łtáteczną (r) *EpRadz A4/14. comp pl N subst*: łtatecznieyřze zaprawdę niewiałti wtey mierze *Sat B2/21*.
- STATUT (3) *sb m – sg A*: Vczńńcieřz iuż i Statut czałom przłřtoynieyřzi *Sat B2v/22. I*: Bo nie Statutem/ ale cnotą řię rządzili *Sat B2/9. pl G*: Na co trzeba Statutów/ i rzecznikow řila *Sat B2/14*.
- STAW (1) *sb m – pl A*: Kopaycie wy karcz przedřię/ i buduycie łtawy (r) *Sat A4/9*.
- STAWAĆ (1) *vb impf – praet 1 sg m*: a jam ucha nakładaiać/ łtawał (r) *Sat C2/26*.
- STAWIĆ (6) *vb pf – inf*: nic gruntownęgo łtawić nie możćcie *Zg A3/13. praet 1 sg m*: lud mnie powierzony łtawilem Pánu řwemu (!) nic niewřzkodzony řez B2/2. 2 *sg m*: białe namioty/ Któře (!) náziáitřz w polu řoroczynřkim łtawił (r) řez B2/17, Ztámtąd idąc łtawileř woyłko w Orzechowie řez B3v/29. 3 *pl m pers*: Synów poczet boiářkich przed tobą łtawili (r) řez B2/31, tářże przedřię (!) dwu więźniu łtawili (r) Litewřcy Tátárowie řez B3/18.
- STAWIĆ SIĘ (5) *vb pf i impf – pf (4) inf*: przeciw tey łefney potworze Ktora řię tu řmie łtawić na twym Pańskim dworze *Sat Av/12*, Tam řię i ti zdřugimi małř pořpołu łtawić (r) *Sat Cv/13. imp 2 pl*: Tář řie łtawćie wy wřzlycy *Zg A4/7*, Tář řie łtawćie/ ielli nie rołřterku prágńiećie *Zg A4/9. impf (1) 3 sg*: Y fortuná nie zászdy gróřno řię nam łtawi (r) *EpRadz A2/15*.
- STAD (12) *av – Ztádeř pod Chelřm ciągnął řez B3v/9, Ztąd Krzyżacy/ á z nimi Niemcy/ y Czechowie/ Ztąd Polacy/ y Litwá/ Ruř/ y Tátárowie Prop 9/21, 22, Ztąd zřory/ ztąd wrořły miałřtá známienitć/ Ztąd prawá/ y porządne rzeczyřopolitć Prop 16/5, 6, ztąd iedno dwie mili Do Toropćá řez B3v/3, Y was wiele z tąd napřzód dobrć mienie máia *Zg A4v/8*, Stąd prawá/ łtąd wolnołci/ łtąd rzeczyřopolitą Macie/ moi Polacy Sat A2v/21, 21, 21, Przed wałřim gořpodarřtwem wyniełć řię łtąd mułřę Sat C2v/8*.
- STAPIĆ (1) *vb pf – inf*: łtátrye/ pomni łtapić do mnie řwego czału *Sat C3/2*.
- STEFAN (1) *n-pers m – sg A*: Podał nam Króła z Węgieř dziełńęgo STEPHANA (r) řez A3v/3.
- STO (4) *nm – sg N*: Od kabata řto złotych ielřće to niedrogo *Sat A4v/20. pl G*: řtrżćłłw Miřuko-wi (!) Ořmnařćie řet řłużyli řez Bv/29, We dwunařćie řet koni řez Bv/30, Ci piętnařćie řet koni Mołkwy porážili řez B3v/19.
- STOCZYĆ (2) *vb pf – praet 3 sg f*: potym y řpólna potrzebá łtoczyłá (r) *EpRadz A3v/12. 3 pl m pers*: bitwę zřoczyli z Polaki *Prop 8/26*.
- STODOŁA (1) *sb f – sg G*: woły/ Któře řtoia i wřtayni/ i wřile řtodóły (r) *Sat A3/6*.
- STOŁ (2) *sb m – sg A*: Ktorzi ani řiełř za řtoł zřodeyřzanym chćieli *Sat B2/16. L*: tář rychłęy naydřiełř Regełřrá ná řtole (r) *Zg A3v/3*.
- STOŁOWY (1) *ai – sg f I*: Chćąc nietylko řtołową czałzą Pánu řwemu (!/ Lecz téř y ołřrá řzábłą kredencowąć iemu řez A3v/15.
- STOPA (1) *sb f – sg I*: nie wřłapifř řtopą w tym nikomu řez A4v/16.

- STOPIEŃ (1) *sb m – pl I*: A ród nieprzerwanými stopniámi byś liczył *žez* B4v/10. *Cf* SŁOPIEŃ.
- STRACH (3) *sb m – sg N*: łtrách fye łżerzył *žez* B/24, Czego łtrach niewycifnie *Sat* B4v/22.
G: łtrachu mu z łwéy łtrony Dodaleś *žez* B/15.
- STRACIĆ (5) *vb pf – praet 3 sg m*: włyżłtko łtrácił *žez* B/14, Tám Kniáz Połocko łtrácił *žez* A4v/7.
2 pl m pers: Zelfcie prawie ricerłką naukę łtracili (*r*) *Sat* A4/18, I timełcie ... Połocko łtracili (*r*) *Sat* B3/7. *3 pl m*: Stráciłi iuż y łerce *žez* Bv/25.
- STRADAĆ (1) *vb pf – con 3 sg m*: gdyby Płkówá (!) łtradał (*r do cwałał*) *žez* B/14.
- STRAPIONY (1) *part praet pass pf – pl N subst*: łrodze były Prułkie (!) kráie łtrapioné włtáwiczným boiem *Prop* 6/15.
- STRASZLIWY (1) *ai – pl G*: Y łtráľzliwych łłłkáwíc/ y grómu cięłżłkięgo *žez* A3v/30.
- STRASZNY (1) *ai – pl N subst*: kłórym twoie rogi Namniéy łtráľzné nie będa *žez* A4/7.
- STRAŻ (2) *sb f – sg N*: twoiá łtráľ poboczna tobie łwoie dáry Oddawáła *žez* B3v/31. *A*: czuyná łtráľ łrzymáią *Prop* 13/13.
1. STRONA (19) *sb f – sg G*: Ták wielé Nieprzyációł máiąc z káždéy łtrony (!) (*r*) *Zg* B/2, y z białyé płci łtrony (*r*) *EpRadz* A3/5, Z drugiéy łtrony Tátary Witult iuż hámuie *Prop* 9/24, Z drugiéy łtrony záś ... *Prop* 12/1, Widać ie z drugiéy łtrony przy morzu łodowym *Prop* 12/22, páłtrzay z téżyé łtrony *žez* A3v/2, to imię ... iełł łławné/ Nie tylko z męłkiéy ále y z białyé płci łtrony (*r*) *žez* A4v/19, łtráchu mu z łwéy łtrony (*r*) Dodaleś *žez* B/15, Kumeiá (!) z téy łtrony (*r*) *žez* B3v/11. *A*: á w kłóráś łzedł łtronę (*r*) *žez* B/21. *pl G*: Z obu łtron zacny Senat koronny *Prop* 6/3, w pułbitwy z obu łtron odpoczywáią *Prop* 10/3, y łiáđły po obu łtron Donu *Prop* 12/8, Céłárze woyłká záľadzáią Ze włyżłtkich łtron *Prop* 13/8, á ze włyżłtkich łtrón iężyká dołłáiąc *žez* B3/16. *A*: mężné Amázony ... Od Thermodontá przybłł wiátr w Scythiylkie (!) łtrony (*r*) *Prop* 12/4, Owi ná włyżłtki łtrony czuyná łtráľ łrzymáią *Prop* 13/13. *I*: á łtronámi (*r*) Y ogniem kray Mołkiewłki niłzczáł/ y łzáłłámi *žez* B3/5. *du A*: Iáko ná obie łtronie Mołkwá łeći z kóni *žez* A2v/12.
2. STRONA (3) *sb f – pl N*: Niepomogá mu wten czás łłotko brzmiące łtrony (*r*) *Sat* Cv/9, Y wy/ kłórych piłczáłki łágodné łłucháią/ Y wy/ kłórym łię łtrony głóśné ożywáią *EpRadz* A2v/8, To/ co dáłéy prowadźić myłłá moie łtrony (*r*) *žez* A3/17.
- STROŻ (2) *sb m – sg N*: IÁ Zgodá ... Stróź Rzeczypolitych/ zdrowię y obróná Miałł włyżłtkich (!) *Zg* A2/4, Do ciębie był wiechał/ iego łtróź łóźnice *žez* B2v/14.
- STRUMIEŃ (1) *sb m – sg N*: płynáł łtrumień niewłściágniony *žez* B3v/12.
- STRWOŻONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Kniáz ná ten czás łtrwożony (*r*) Z woyłkiem łwoim włęgał *žez* B2v/6.
- STRZAŁA (3) *sb f – sg G*: nie odniółł w łaydaku twéy łtrzáły (*r*) *EpRadz* A3/19. *I*: áłbo łtrzáła áłbo kulá w boku *žez* A4/8. *pl N*: łáydak mu y łtrzáły (*r*) Ogniem ... wygorzáły (!) *žez* B/3.
- STRZEC (5) *vb impf – inf*: rozum/ iako hetman ... Ma łtrzedz *Sat* B4v/14. *praes 3 pl*: Odwiernych mu nietrzeba/ łtrzegá drzwi dłuźnici (*r*) *Sat* B/2, Ani tak dobrze łtrzegá poboczne ołczepy *Sat* B4v/20. *imp 2 sg*: A nawięcy tego łtrzeź/ abyś na urzędzi Łakomych łudzi nigdi nieľadzał *Sat* C/17. *part praes act*: Łtrzegáć iakoby záwždy włpolney zgodzie žili *Sat* B2/10.
- STRZELAĆ (2) *vb impf – inf*: Áłbo nieďźwiedźie łtrzeláć/ áłbo dźłkie łwinie *EpRadz* A3/17. *praes 3 sg*: bo z Łuków niełtrzela *žez* B/3.
- STRZELBA (2) *sb f – sg A*: dwie woyłcze ogromné Łtrzelbę ná fye łłáďáiąc *Prop* 9/20, A zárázem y łtrzelbę ogromná pułczono *Prop* 14/4.
- STRZELEC (6) *sb m – sg A*: goniáć ... łtrzelcá Tátáryzná *žez* A2v/30. *pl G*: Y łtrzelców Duńłkich poczet niemáły przygnano *žez* B2/14, Kozacy łrwáli/ Pewná łiczbę Mołkiewłkich łtrzelców ci podáli *žez* B2/28, Tám ná cztery łłá łtrzelców Mołkiewłkich łtráłli *žez* B3/1, łtrzelców Miśukowi (!) Óśmnałćie łet łłużyłi *žez* Bv/28. *I*: y Kozacy łmieli Z Toropieckimi łtrzelcy *žez* B3/20.

- STRZYC (1) *vb impf – praes 3 pl*: A spleśniałą Biblią strzygą w kącie mole *Zg A3v/4*.
- STRZYMAC (1) *vb pf – inf*: ále tył zawnždy podawiaia/ Niemogąc gwałtu ztrzymać *Prop 13/9*.
- STWORZYĆ (2) *vb pf – praet 3 sg m*: Iłz bydło/ a człowieka łtworzył *Sat B4/16*. *impers praet*: pochyłym łtworzono (r) *Sat B4/12*.
- STYR (1) *sb m – sg G*: Ani żagłow/ ani mu łtiru zwierzać trzeba *Sat C/16*.
- SUMMA (1) *sb f – sg A*: Kto panu miałto pufci/ i fummę daruie *Sat B/8*.
- SUMNIENIE (1) *sb n – sg A*: Ogrodziwfzy fumnienie ofłatká czekayćie *Zg A4/13*.
- SUROWY (1) *ai – pl G*: zátymes oddawał Więżnie twarzy łurowych *řez B4/31*.
- SUSZA (1) *n-loc f – sg N*: Sufza wyłchlá *řez A4v/9*.
- SWAT (1) *sb m – pl I*: á wjédź ... z łwoiemi vćciwemi łwáty *EpRadz A2v/16*.
- SWAWOLA (2) *sb f – sg N*: tám dálę rołpułtá/ włzeteczność/ łwawola (r) *Zg A4/15*, náłtáto łákómłtwo y łwawola wielka *Zg A4v/21*.
- SWOBODA, ŚWIEBODA (3 + 1 = 4) *sb f – sg G*: Y łwobody Potomkom łwoim dochowáli *Zg A3/11*, Bo gdzie łudzie pewniéyłzy zdrowia/ y łwobody *Prop 15/17*. *L*: że łye przy łwobodźie (r) *Swéy dawnéy zołtoićie Zg B/18*. *G*: á pátrzą pogody/ łákoby was pozbáwić do kónćá łwiebody (r) *Zg A2v/4*.
- SWOBODNY (1) *ai – pl G*: PAnie moy (to náwiétłzi tytuł u łwobodnych) (r) *Sat Av/5*.
- SWOJ (149) *pron – sg m G*: od łwego wrzędu *Zg A3/17*, dla zylku łwego (r) *Zg B/13*, Bierz z oycá łwego przykłá *řez B4v/5*, woley pana łwego (r) *Sat B/23*, I czału łwego *Sat B4v/6*, wcie-niu wieku łwego (r) *Sat C2/15*, łwego czału *Sat C3/2*, A łzczęściu Páná łwego *řez Bv/20*, woyłko z okopu łwego *řez B4/18*, Z oycá łwego wybierał *řez B4v/6*, do czału łwego (!) *EpRadz A3v/24*, v páná łwego (!) *Prop 6/10*, Rułzył łye z máłeftatu łwego (!) *Prop 14/10*, Iełli nieprzijaćielá łwego (!) pożyć chcemy (!) *Prop 15/24*. *D*: obiecał na krzcie Panu łwemu *Sat Bv/5*, pánu łwemu (!) (r) *EpRadz A3v/20*, *Prop 6/7*, 7/18, Oycu łwemu (!) *řez A2v/25*, Panu łwemu (!) *řez A3v/15*, B2/2. *A*: Swóy ... wrząd *řez B/8*, Wsiáday ná łwóy dzielny kón *EpRadz A2v/11*, łwóy zóld odbieraia *Prop 11/4*, Kto ... konia łwego (!) ośiędź? *EpRadz A3/11*. *I*: rymem łwoim (r) *Prop 7/13*, połzedł z łudem łwoim (r do napoiu !) *řez B3v/1*, z łudem łwym *řez B/31*, B2/18, z łwym łudem *řez B2v/1*. *L*: w káżdym łwym wrzędzie *řez A3v/9*, w łwym biegu *řez Bv/11*, ná łwym páńłkim throne *Prop 5/20*. *f N*: miłłza niłz łwa była *Sat B/10*. *G*: u łwoiey niebogi *Sat Cv/12*, łwoiéy mocy *Prop 8/21*, ten łwéy bróni *řez A2/17*, łwéy siły *řez A2v/3*, łwéy obietnice *EpRadz A4/10*, Z myłłi łwéy *Prop 6/23*, łwéy knieie *řez A4/5*, z łwéy łtrony *řez B/15*, ze (!) łwey rzeczy *Sat Av/20*. *D*: łwoiéy mocy Nie vłáiać *Prop 8/21*, Oyczynnie łwéy chcę łużyć *řez A3/3*, á vłáł łwéy siłe *řez B4/11*. *A*: Chciał ... łwoię myłł opowiedzieć *Sat B4/15*, Zážégáć więc pochodnią zwykłá miłłość łwoię (r) *EpRadz A2v/26*, á broń łwoię łłóni *řez A2v/11*, Káždy łwá porze *Zg A2/15*, przywiész w łwá klubę *Zg B/3*, przywiódá w łwá miárę *Zg Bv/1*, łwá przyrodzoná Łudzkość okazać *Sat Av/10*, O łwá krziwdę *Sat Cv/8*, Obieciuać ná łwá cześć *Prop 7/17*, gárdłem cześć łwá odkupuie *Prop 8/18*, Włzyłtkę władzá położył/ ále y łwá głowę *řez A2v/18*, żonę łwá ... wyłłatł *řez B2v/9*. *I*: łwoia łprawá łtoi *Sat B3v/5*, łwoia zaś łudzkością *EpRadz A3/26*, łwoia zaś łudzkością *řez A4v/30*, zá łwá dzielnością był dołłatł *Zg A2v/11*, za (!) łwá godnością *EpRadz A3/25*, nápoilo krwia łwá *EpRadz A3v/16*, łzáblá łwá włzędzie Kredenciuać *řez A3v/10*, przełatł brónia łwá *řez A4/10*, Bo zá łwá godnością *řez A4v/29*, łwá głową Przyłżło leżecz *řez B2v/31*. *L*: wglowie łwoiey (r) *Sat B4/7*, przy łwobodźie Swéy *Zg B/19*, y w łwéy odniółł siłe *řez A3/16*, trzymałz w łwéj władz *Prop 6/6*, miał łwłey opiece *Sat B3v/12*. *n G*: łwego záowołania *Zg B/5*, z drzewá łwego był łpulfzony *Prop 7/23*, Iednak łwego dokaże *Sat Cv/5*, łwego (!) łczęściá kulżá *Prop 11/5*, łwego (!) połtrádáli *Prop 15/22*. *D*: łczęściu łwemu (!) ... vłáiać *řez A3/21*, ku łwe-mu (!) mielżkaniu ... pochádzáli *Prop 14/18*, łwemu (!) imieniowi Ziednałz cześć *Prop 16/15*.

A: Káždy fwą porze/ káždy fwoie ma ná pieczy *Zg* A2/15, *A* tá imię fwoie dała *Źez* B4/2, *y* łam pióro fwoie *EpRadz* A2/20, dźięćie fwoie *EpRadz* A3v/26, dayćie: dźięćie miłé fwoie *EpRadz* A3v/27, tám fwé káždy tráci *Zg* B/16, *Y* wyznał fwé poddánftwo *Prop* 7/16, *Y* ty małz tu fwé mieyfce *Prop* 10/21. *I:* za swoim męftwé *Sat* A3/15, Nieułyfzifzł nic uchem/ ani okiem fwoim (*r*) *Sat* B3v/18, fwoim pioré złotim *Sat* C2/21, *z* (!) fwoim náczyniém *Źez* A4/20, *Z* woýłkiem fwoim vlégał *Źez* B2v/7, *K*torzi fwym zawołaniem *Sat* B4/24. *L:* w fercu fwoim wielce fye rádował *Źez* A2v/14, *Ná* fwym káždy przeftaway *Zg* B/13, w fwym fye nie zołtoi *Źez* A3v/6. *pl G:* chętni byli gardł fwoich náftáwić *Zg* A4v/16, fwoich żołnierfkich zabaw odftąpili *Sat* A2v/12, przodków fwoich sławnych *Źez* A4/24, trzy tyfiące fwoich oftradałá *Źez* B2/12, fwoich rodziców *EpRadz* A3v/32, fwoich przodków *Źez* B4v/9, *EpRadz* A4/21, *z* wćiwych fpraw fwoich *EpRadz* A4v/2, *Y* krzywd fwoich *Prop* 7/2, fye Nieprzyciąciół fwych nigdy nie bałá *Zg* A3v/12, tych wolności fwych nie wyciągáyćie *Zg* A4/14, Dalekofcie fię od fwych przodkow odrzfelili *Sat* A2v/25, przodkow fwych *Sat* A3v/26, przykładem przodkow fwych *Sat* C2/11, Vczynilié rzecz do fwych témi słowy *Źez* Bv/18. *D:* Potomkom swoim *Zg* A3/11, Dźięciom swoim *EpRadz* A4/19, Swym dobré serce czyniác *Źez* A3v/17, Przodkom fwym *Zg* A4/17. *A m pers:* dziélnością ... przodki fwoie ściągáł *Źez* A4v/26, dziélnością ... przodki fwoie ściągáł *EpRadz* A3/22, áby wćiefzyli/ Swé rodzice *EpRadz* A4/16, Obróćili fwé groty ... ná fwé dobrodźzie *Prop* 7/8. *subst:* wbeścieczyliście naprzód dźięci fwoie (*r*) *Zg* A4v/13, granice fwoie *Sat* A2v/19, ściélfzki fwoie *Źez* Bv/2, biorá tryby fwoie *Źez* B3/12, tobie fwoie dáry Oddawáłá *Źez* B3v/31, fwoie połługi ... przypominał *Źez* B4/26, Stánowi nawałności fwoie *EpRadz* A2/14, fwoie wdzięczne głóły pośpołu znalazćie *EpRadz* A2v/10, włóły ozdobné fwoie rołczołá! (!) *EpRadz* A2v/18, fwé máietności Kościółom dawáli *Zg* A4v/4, wftytkié fwé fpráwy *Zg* Bv/3, Rozbiłé ... fwé biále namioty *Źez* B2/16, támé fwé woienne namioty rozciągnáł *Źez* B3v/10, Obróćili fwé groty *Prop* 7/7, fwe wsi mijacie *Sat* A4v/3, Ma- iác fwe fzkóły doma *Sat* B3/13. *I:* z swoiými wćiwými fwáty *EpRadz* A2v/16, tryby fwými (*r*) *Źez* A4/26, zá fwými (*r*) Służbámi *Źez* A4v/26, *EpRadz* A3/22, z ludźmi fwými *Źez* B/23, z chorągwiámi fwými (!) (*r do nimi*) *Prop* 13/6, Popiáć fię ... cnotami fwými (*r*) *Sat* C2/14. *L:* o Nieprzyciąciółach fwoich co trzymáćie *Zg* A2v/1, ná główiech fwoich Książęcé korony *Źez* A4v/20, krol (!) siedział w myślách fwoich rozerwany *Prop* 9/12, ná główach fwóich (!) Xiążęcé korony *EpRadz* A3/6, wfwych oracyach *Sat* B3/4, nośi Szczęście w fwych y niez- częście (!) ręku *Źez* A3/30.

SYLLOGIZM (*I*) *sb m – sg N:* Rogati to Syllogizm/ a trudno ij zbadać *Sat* Bv/2.

SYN (*I4*) *sb m – sg N:* więc fyn książęcy wpađł ná koláná *Prop* 7/15. *A:* drugiego boiárfkiego fyná Támże przywiódł (*r*) *Źez* B3/24. *V:* Synu moy (tak ucznia zwał) *Sat* B3v/17, mój drogi Synu *Źez* A2v/24, fynu miły *Sat* C2/10, cziń/ fynu/ co tobie prziftoi *Sat* C2/18, Tych torem ... chodź/ mój fynu miły *Źez* A2v/31. *pl G:* Synów Boiárfkich wielką liczbę náwiązano *Źez* B2/13, Synów poczet boiárfkich przed tobą ftáwili *Źez* B2/31. *D:* fynom od oyców przez ręce podána *Prop* 15/9. *A:* Wolicie do Włoch/ abo do Niemiec fłać fyny (*r*) *Sat* B3/12, *A* ná koniec od oyców fyny rozmówiły *Prop* 12/6, fynow tegoż nauczáli *Sat* B2v/2. *I:* Kniáz ná ten czás ftrwożony *Z* woýłkiem fwoim vlégał/ y z miłými fyny (*r*) *Źez* B2v/7.

SYRYJA (*I*) *n-loc f – sg G:* zplódný Syriéy niedawno wygnáni *Prop* 7/3.

SYTNO (*I*) *n-loc n – sg G:* Sufza wyfchlá/ Sytná zbył/ Krafné pádły ściány *Źez* A4v/9.

SYTY (*I*) *ai – pl N m pers:* ludzie fyći boiu *Prop* 9/3. *Cf* NIESYTY.

SZABLA (*9*) *sb f – sg N:* Szabla więczey popláca *Sat* A2v/2. *A:* Rychléy fzáblę y ogień/ co miáftá pułtofzá *Źez* B/18, Luk/ y fzáblę przy boku niofác *Prop* 12/18. *I:* fzáblá fwą wfzędzie Kredencuiác Królowi *Źez* A3v/10, oftrą fzáblá kredencowác iemu *Źez* A3v/16, Lubo Bellona fzáblá (!) robi/ lubo święci (!) *EpRadz* A3v/16. *L:* Zefcie przy plugu raczey/ niż fzábli zołtali

- Sat A3v/22. *pl A*: Száble ná krzywé kofy/ y ná šíerpy dano *Prop* 6/18. *I*: Y ogníem kray Mołkiewłki niłfzczał/ y fzáblámi (*r*) *řez* B3/6.
- SZAFARZ (1) *sb m – pl N*: předkích śmierci Obá hoyni fzáfárze *řez* A4/3.
- SZALONY (1) *ai – sg m D*: iáko fzalonému Marłzowi przyfłmáki ... Czynią *EpRadz* A2/26.
- SZAMOTULSKI (1) *n-pers m – sg N*: Számotulłki přeztawá z Krzyżaki *Prop* 8/25.
- SZAŃCOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: Kofze plefc/ a knim fię fzańcować *Sat* C2/4.
- SZARY (1) *n-pers m – sg N*: Száry leży zmordowány *Prop* 9/1.
- SZATA (2) *sb f – sg A*: dáry dawał: temu Szátę złotogłowową *řez* A3/7, Tobie w kofłztowną fzátę śwíetną fię vbráła *EpRadz* A2v/17.
- SZCZEROŚĆ (1) *sb f – sg N*: Tych iáko cnotá ... y fczéřosć złączyła *EpRadz* A3v/11.
- SZCZĘŚCIE (7) *sb n – sg N*: Szczęście fye to gryffowi ... chowało (*ř*) *řez* A4v/5, Ale fczęście Krzyżakom y w tym niefłuzuło *Prop* 10/14, V Boga fczęfcie wręku *Sat* C2/17. *G*: Krzyżacy ... fwego (*ř*) fczęścia kufzá *Prop* 11/5. *D*: fczęściu fwemu (*ř*) Car Mołkiewłki vfáiac *řez* A3/21, A fczęściu Pána ... dufaycie *řez* Bv/20. *A*: Bogu ... który noši Szczęście w fwych y niefczęście (*ř*) ręku *řez* A3/30. *Cf* NIESZCZĘŚCIE.
- SZCZĘŚLIWIE (1) *av – iáko zář* rzadko komu fczęśliwie fię wodzi *EpRadz* A3v/31.
- SZCZĘŚLIWOŚĆ (1) *sb f – pl A*: wfzytki záwíezuiefł Szczęśliwości *EpRadz* A4/7.
- SZCZĘŚLIWY, SZCZĘŚLIWY (2 + 1 = 3) *ai – sg m N*: Szczęłliwy/ który fluchał twoiei wfđięcz-néy mowy *řez* B4/25. *V*: Szczęłliwy Rádźiwile/ małř chętlíwé Bogi *EpRadz* A2v/29, Szczęłliwy RADZIWIŁE *řez* A4v/11.
- SZCZODRZE (3) *av – Którégoby nádátá fortuná* ták fczodrze (*r do dobrze*) *EpRadz* A2v/32, Tákże fczodrze y tobie Pánłka łáłká dáná *řez* A2v/10, Którégoby fortuná nádátá ták fczodrze (*r do dobrze*) *řez* A4v/14.
- SZCZYBUTO (1) *n-loc n – sg L*: konie w Szczybutym napoiu (*ř*) *řez* B3v/2.
- SZCZYPAĆ (1) *vb impf – praes 1 sg*: Kwiateczki wonné fczypię *EpRadz* A2/22.
- SZEDZIWY (1) *ai – sg n L*: Mnie iákokolwiek wfđíłř w tym fzedźiwym lecie *řez* A3/1.
- SZEREMET (2) *n-pers m – sg N*: Nieśmiał fye tām wychyłć ... Szeremet *řez* A4v/4, Szeřnaście miał tyśięcy łudu ... Szeremet *řez* Bv/28.
- SZEROKI, SZYROKI (3 + 2 = 5) *ai – sg m A*: wpada w Tud fzéroki (*r*) *řez* B2/26. *pl G*: nieumiem wywowod fzyrokich (*r*) *Sat* Bv/3. *L*: Albo w fzérokich włoścíách *EpRadz* A4/20, w fzérokich włoścíách *řez* B4v/8. *comp pl N subst*: V niego obercuchy fzyřfze niř z kogo *Sat* A4v/19.
- SZERZYĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg m*: A po nieprzyaciéłłkiéy ftrách fye fzerzył ziemi *řez* B/24.
- SZESNAŚCIE (1) *nm – A subst*: Szeřnaście miał tyśięcy łudu ku boiowi *řez* Bv/27.
- SZEŚNIAK (1) *n-pers m – sg A*: Tátárzyná Sześniáká ... przywiółł do ciebie *řez* B3/24.
- SZKODA (4) *sb f – sg A*: dobro pořpolité ... Odnosi okrutną fzkodę (*r*) *Zg* A2/17, a o równą fzkodę *Sat* B2v/10. *pl A*: Y wielkié fzkody mieczem y ogniem dźiáłáli *řez* B2/24, czyniac fzkody (*r*) Wielkié/ niezmierné *řez* B3v/5.
- SZKODZIĆ (1) *vb impf – imp 2 sg*: Nie fzkódź áni vmniéyřzay dobrá Koronného *Zg* B/14.
- SZKOŁA (2) *sb f – sg N*: Bo to iakoby fżkoła młodych łudzi była *Sat* A2v/17. *pl A*: Maiąc fwe fżkoły doma *Sat* B3/13.
- SZKUTA (1) *sb f – pl A*: wfzędy rąbią ... dąb na fżkuti (*r*) *Sat* A2/11.
- SZLAK, ŚLAK (3 + 1 = 4) *sb m – sg G*: Tuř tām od fláku twego (*ř*) wpada w Tud fzéroki *řez* B2/26. *I*: piorun flepy ... nowym wypada fżłákiem niewidomy *řez* A3v/25. *pl N*: Tu do czarného morzá iefcze śwíeże fżłáki (*r*) *Omen* A3v/8. *A subst*: Tyř odnowił zářořłé Witułtowé fżłáki (*r*) *řez* B/19.
- SZMAŁŁ (1) *n-pers m – sg A*: Szmáłłá téř przypomnię *řez* B3/23.
- SZPIEG (3) *sb m – du A*: Wypráwiłę ... dwu śwíadomych fżpiegu *řez* B3/30. *pl A*: A ftámtądeř přezwáñné wypráwował fżpięgi *řez* B/28, leżał rozfýłáiac Szpiegi *řez* B3/16.

- SZPITAL (1) *sb m – pl A*: A Szpitale dla was ié łámych záłożyli *Zg A4/20*.
- SZUJSKI (2) *n-pers m – sg N*: Y Szuyłki iuż był zábit *Źez A2v/17*. *G*: Do tego przyłożono Szuyłkiégo buławę *Źez A3/13*.
- SZUKAĆ (8) *vb impf – inf*: Szukać łobie na łtaróć infzego miełżkiania *Sat A2/14*, Trzeba mieśca pewnego łzukać obozowi *Sat Cv/25*. *praes 3 sg*: Bydło więcey niełzuka iedno aby tiło *Sat B4/17*. *3 pl*: v Czechá łzukaia pomocy *Prop 8/22*. *praet 2 sg m*: y owłzemeś pilnie łzukał rády *Prop 14/22*. *imp 2 sg*: łzukay łławy mieczē *Sat C2/11*, Królu zacny/ ludzkiego łzukay pomnożenia *Prop 16/10*. *part praes act*: Y wnidzie Nieprziaciél/ nie łzukaiać dziury *Zg A2v/10*.
- SZWED (1) *n-ethn m – pl N*: Szwedowie was przes morze łięgaia *Sat A3v/17*.
- SZYJA (2) *sb f – sg G*: Kutas v łzyie biały *Źez A3/11*. *pl A*: łzyie z mołtu łomia *Prop 10/8*.
- SZYK (1) *sb m – sg L*: W żadnym łzyku nie był znan *Prop 7/22*.
- SZYKOWAĆ (1) *vb impf – inf*: wiedzieć/ gdzie ktorim xtaltē lud łzikować *Sat C2/1*.
- SZYROKI *cf* SZEROKI.
- SZYROKO (1) *av – granice fwoie Rofciagnēła łzyroko miedzy morza dwoie Sat A2v/20*.
- ŚCIANA (2) *sb f – pl N*: Krafné pádły ściány *Źez A4v/9*. *A*: przyłzedł pod Połockie ściány (*r*) *Źez A4/32*.
- ŚCIAĞNĄĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Kiedy łye włzyłtki iuż ściağnęły roty *Źez B2/15*.
- ŚCIEŻKA (1) *sb f – pl A*: ma pośrzedkiem Dźwiná ściełżki fwoie *Źez Bv/2*.
- ŚCIGAĆ (2) *vb impf – praes 2 sg*: przodki fwoie ścigałz *Źez A4v/26*, przodki fwoie ścigałz *EpRadz A3/22*.
- ŚCISNIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Mázwłżánin ścśniiony Czechowi hołduie *Prop 8/23*.
- ŚLACHETNY (1) *ai – sg n A*: odwozić będą Twoje łlachetne ferce od zabaw *Sat B4/1*.
- ŚLACHTA (1) *sb f – sg N*: A Slachta łię ricerłkim rzemiełłem bawiła *Sat A2v/6*.
- ŚLAK *cf* SZLAK.
- ŚLEPY (1) *ai – sg m N*: wpadłzy piorun łlepy *Źez A3v/23*.
- ŚLUBIĆ (1) *vb impf – imp 2 sg*: á łlub wiare dźierżēć iemu *Prop 6/8*.
- ŚMIAŁY (5) *ai – sg m N*: Ná niéy łkrzydłá rołtoczył czarny orzeł śmiały (*r*) *Prop 11/17*. *n N*: A iako łmiałe Orle/ łam łię zgniazda łpufcłfz *Sat B3v/21*. *pl N m pers*: łmieli Francuzowie *Zg A2v/17*, Pomniēć iáko byli pod Sokołem łmieli (*r*) *Źez Bv/26*, y Kozacy łmieli (*r*) ... ná tenże dzień mieli Potrzebę nie beze krwi *Źez B3/19*.
- ŚMIECH (1) *sb m – sg A*: Niemcom łmiech oddáli *Prop 15/21*.
- ŚMIEĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Ktora łię tu łmie łławić na łwym Pańskim dworze *Sat Av/12*. *praet 3 sg m*: Niełmiał łye łám wychylić *Źez A4v/3*. *con 3 sg m*: Wabiác/ ktobykolwiek łmiał/ á vłá łwéy łile *Źez B4/11*.
- ŚMIELE (3) *av – Y* o miłá oyczynę łmiele łye záłławić *Źez A2/24*, náłzy bitwę łmiele dáli *Prop 11/1*, bo łmiele rzecz moę *Sat B4v/26*.
- ŚMIERĆ (5) *sb f – G*: żywot záchowáli y łmierci odwleki *Źez B2v/30*. *A*: Tyránnowi iáko iuż ná łmierć łkazánemu *Źez A4/16*. *L*: Po łmierci Konłtántęgo *EpRadz A3v/7*, Przez łtorą łudzie łodni y po łmierci łłną *Źez A4/28*. *pl G*: łředkich łmierci (*r*) Obá łoyni łzáfárze *Źez A4/2*.
- ŚMIERTELNY (1) *ai – pl N subst*: A łmiertelne narody łromu łye łękáia *Prop 14/8*.
- ŚMIESZNY (1) *ai – sg f N*: Płochá łwarz ... i łmiełżna połłáwá *Sat Av/13*.
- ŚNIEŻNY (1) *ai – pl A subst*: Tu łrógá znakomita przez łśnieżné Bálłhány *Omen A3v/9*.
- ŚPLEŚNIAŁY (1) *part praet act – sg f A*: A łpleśniałá Bibliá łłrzygá w kácie mołe *Zg A3v/4*.
- ŚREBRNY (1) *ai – sg f N*: Srzodkiem łęgo włzytkiego łrébrna rzeká łłynie *Prop 11/19*.
- ŚRZODEK (3) *sb m – sg I*: Srzodkiem łęgo włzytkiego łrébrna rzeká łłynie *Prop 11/19*, łiebie łrzedkiem y z (!) łwoim náczyniēm być przyłzał *Źez A4/20*, Niepomogłá łic Wólhá łłynąc miáłłá łrzedkiem (*r*) *Źez B2v/23*.

ŚWIADEK (3) *sb m – sg N*: Bog świadek *Sat* B2/24. *I*: Świātu wŹytkiēmu świādkiem był nic niewatpliwym *EpRadz* A4/12, Bog Źwiatkiē Źprawy twoiey *Sat* B4/8.

ŚWIADOM *cf* ŚWIADOMY.

ŚWIADOMY, ŚWIADOM (3 + 2 = 5) *ai – sg m N*: WŹytek ten świāt północny dobrze ieft świādomy *EpRadz* A3v/17, ten Źwēy bróni ielŹcze niepráwie świādóm *Źez* A2/18. *f N*: Vlá tego świādómá *Źez* A2v/1. *pl A pers*: WypráwiēŹ/ Hetmánie/ dwu świādomych Źpiegu *Źez* B3/30. *A subst*: OpufciwŹy iáłkinie/ i gori Źwiadome (*r*) *Sat* A2/13.

ŚWIAT (14) *sb m – sg m N*: Nie ma świāt nic lepŹzego *Prop* 16/8, WŹytek ten świāt północny dobrze ieft świādomy *EpRadz* A3v/17. *G*: Przodkóm náŹzym wielká częŹć hołdowała Źwiátá (*r*) *Omen* A3v/12, RolkoŹi Źwiata tego *Sat* B3v/26. *D*: Któryby láłki twoiey przeŹiwie-dliwym Świātu wŹytkiēmu świādkiem był nic niewatpliwym *EpRadz* A4/12, Car MoŹkiewŹki ... chciał świātu wŹytkiēmu (!) GróŹnym być? *Źez* A3/22, Będzie chciał Źwiatu podać *Sat* C2/22. *A*: Źtąd rzeŹzpoŹpolitá Macie ... na Źwiat znakomitá *Sat* A2v/22, Wedle tego za czaŹem potym Źwiat buduiá *Sat* B3v/8, Y dzieie był wyráŹił ná wŹytek świāt Źlawné *Prop* 12/2. *L*: do-kađ miē będzie chował Bóg ná Źwiecie (*r*) *Źez* A3/2, DŹiw ná Źwiecie kruk biały *Źez* A4/11, StarŹzego iako żywo niebyło na Źwiecie (*r*) *Sat* Av/18, co ieft na Źwiecie dobrego *Sat* C2/16.

ŚWIĄTOBLIWOŚĆ (1) *sb f – sg N*: Świątobliwość żywotá którá Źwiećić mieli *Zg* A3/19.

ŚWIECIC (2) *vb impf – inf*: Świątobliwość żywotá którá Źwiećić mieli *Zg* A3/19. *praes 3 pl*: BrŹęgi burŹtynem Źwiećá *Prop* 11/26.

ŚWIECIC SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: miedzy dwómá Świētý PreczyŹtý Cérkiew Źwieći Źye rzékómá *Źez* B3v/8.

ŚWIECKI (2) *ai – pl N m pers*: Świety widząc ich nierząd *Zg* A3v/7, Świety niechay Źye w cudzy vrząd nie wdawáiá *Zg* B/9.

ŚWIETNY (2) *ai – sg m N*: Proporzec ... Wielki/ Źwiētny *Prop* 7/21. *f A*: Tobie w koŹtówná Źzátę Źwiētná Źię vbráá *EpRadz* A2v/17.

ŚWIEŻY (4) *ai – sg m A*: Świēzego MoŹkalá mu w łykách poŹyláiac *Źez* B/12. *pl N subst*: Tu do czarného morzá ielŹcze Źwiēze (!) Źzláki *Omen* A3v/8. *G*: Źwiēżych przykłađów ... niemamy *Zg* A2v/22. *A subst*: ná Źwiēże pátrzac twego (!) woýłká znáki *Źez* B/20.

ŚWIĘTY (10) *ai – sg m G*: Ani Cérkwie (!) Źwiētého przepomnieć Mikuły *Źez* B3v/25, kędy byá Archaniolá (!) Źwiētého Cérkiew Micháilá *Źez* B4/6. *A*: Ná Źwiētého Mikułę *Źez* B4/14. *I*: Bo to Źwiētým vmyŹlem ... czynili *Zg* A4/19. *f G*: á Cérkiew ná brzegu Świētý Pokrówy Źtoi *Źez* Bv/13, miedzy dwómá Świētý PreczyŹtý Cérkiew Źwieći Źye rzékómá *Źez* B3v/8, Tobie v Cérkwie Źwiētý PreczyŹtý *Źez* B2v/31, Cérkiew Źwiētý Piátnice táŹże *Źez* B3v/23. *A*: Tárgáiac Źwiētá Zgođę KoŹciolá *Zg* A4/4. *A subst*: Gdziem zaŹtał ... Źwiēte obyczáie *Sat* Bv/26.

ŚWIEĆIC (1) *vb impf – praes 3 sg*: Lubo Belloná Źzablá (!) robi/ lubo Źwieći (!) (*r*) *EpRadz* A3v/16.

ŚWINIA (1) *sb f – pl A*: Albo niedŹwiedzie Źtrzéláć/ álbo dŹikiē Źwinie (*r*) *EpRadz* A3/17.

ŚWIT (1) *sb m – sg N*: Tákiēy bárwý wiēc niebo bywa/ gdy Źwit rány *EpRadz* A2v/22.

TAJEMNICA (1) *sb f – pl G*: Zebych moę pańŹkich doŹiac tajemnic głębokich *Sat* Bv/4.

TAK (63) *av – Tak Źez* B2v/30, TáŹ że *Zg* A3v/12, TáŹ wielē *Zg* B/2, Iako wiēc ... TáŹ *Źez* A2/21, Iako ... TáŹ *Źez* A2v/13, iako ... TáŹ y *EpRadz* A3v/10, TáŹ zaś potym ... *EpRadz* A3v/12, TáŹ/ iŹ ... *Prop* 13/17, TáŹ Pholus/ táŹ Eurytus *EpRadz* A3/13, 13, táŹ *Źez* A2v/23, A3v/2, A4v/14, B3v/5, B4v/7, *Prop* 13/24, táŹ zacného *Zg* A2/7, iako ... táŹ y *Zg* A2/14, táŹ piękną *Zg* A2/19, táŹ wielē ... ilē *Zg* A2v/2, táŹ dawnē *Zg* A2v/21, táŹ láčno *Zg* A3/5, táŹ bogácie *Zg* A4/18, rad ciē táŹ ... widę *Źez* A2v/23, y táŹ Źye w té woienné trwogi ... táŹ twoi przodkowie *Źez* A2v/24, 25, iuŹ maŹ táŹ Źlawę vczáiwá *Źez* A4/27, oycá táŹ Źlawného *Źez* A4/29, táŹ to

imię dawné *Ĵez* A4v/17, Iáko tedy ... ták y *Ĵez* A4v/25, ferce: y ták go niemieli *Ĵez* Bv/25, Y ták mi Bóg tám zdarzy *Ĵez* Bv/31, ták drogi *EpRadz* A2v/30, ták łczodrze *EpRadz* A2v/32, ták to imię dawné *EpRadz* A3/3, Co ták zisćifz *Prop* 6/9, ták mężczyzná/ iáko białégłowy *Prop* 12/17, ták łalkáwé *Omen* A3v/3, Tak *Sat* Bv/3, Tak ifz *Sat* B2/2, A iako ... Tak *Sat* B2/4, B4/10, Tak iako *Sat* A2/4, tak *Sat* Bv/18, B3v/1, 17, C2v/9, tak długo *Sat* A2/8, bych tak nie rzekł *Sat* A3/14, cofcie tak znacznego Vczinili *Sat* A3v/7, mogą tak rzec *Sat* Bv/26, Kto tak żelazney głowy/ albo tak cirpliwy *Sat* B2v/17, 17, A tak bierz łobie wpamięć *Sat* B4/3, A iako ... tak *Sat* B4/6, Bo tak wiedz *Sat* B4v/9, tak dobrze *Sat* B4v/20, Kie tak iako *Sat* C/6, tak ... Iakobys *Sat* C/21, A tak łkoro dorofciefz łat *Sat* C2/9, tak ifz *Sat* C2/22, Iáko tedy ... tak y *EpRadz* A3/21, y tak przecię kłęfkę wzięli *Prop* 10/20.

TAKI (22) *pron* – *sg m N*: Táki huk *Prop* 14/9, Táki więc *Ĵez* A3v/23, taki to gofc w domu *Sat* A4v/13. *G*: Tákiego wieku tedy *EpRadz* A4/9. *A*: Wzbudzi takiego ducha *Sat* C2/20, ná táki *EpRadz* A2/25, taki kofzt na dzieci *Sat* B3/21. *I*: takim *Ĵez* A3v/17, Málowaním ... takim ozdobyony *Prop* 14/1. *f G*: Tákiéy bárwy więc *EpRadz* A2v/22. *A*: o taką odmianę *Sat* B3v/2, boday w Grecyey nalazł drugą taką *Sat* Cv/4, taką Łacinę *Sat* C2v/6. *L*: w tákiéy wadze *Prop* 6/11, wtakiey przigodzie *Sat* B4/4. *n G*: takiego łtarania *Sat* A2/15. *pl D*: Takim ty ... obiecuiefz *EpRadz* A4/5. *A subst*: Takie początki maiąc *Sat* Cv/23, Takie przifmaki (!) f ... dawał *Sat* C2/25, Tákiés ná ten czás *Ĵez* A3/15. *I m*: będąc takimi (*r*) Gołpodarzmi *Sat* A4v/7, Ztakimi bych ia wolał przełtawać *Sat* Bv/10.

TAKŹE (4) *av* – Tákże *Ĵez* B3v/11, Tákże *Ĵez* A2v/10, tákże *Ĵez* A3/24, B3/28.

TALERZ (1) *sb m* – *sg A*: Obrus przed nim rzezali/ talerz nożmi kłoli *Sat* B2/17.

TAM (42) *av* – Tám *Zg* A4v/2, *Zg* A4/7, *Prop* 8/1, 11/24, *Ĵez* A2v/21, A4v/7, Bv/1, B2v/3, 21, B3/1, tám *Zg* Bv/2, *Prop* 9/1, 12/13, 14/11, *Ĵez* A2v/3, A4/19, Bv/11, B2/27, B4/8, 26, tám rychléy *Zg* A3v/3, tám dáléy *Zg* A4/15, A gdzie ... tám *Zg* B/16, Ták tám ieden drugiemu *Ĵez* A2v/13, fye tám wychylić *Ĵez* A4v/3, Rzadko tám w któręy było *Ĵez* Bv/8, iuż tám niedołączny *Ĵez* Bv/22, Y ták mi Bóg tám zdąrzył *Ĵez* Bv/31, Tuż tam (!) *Ĵez* B2/26, z tego tám noclegu *Ĵez* B3/29, Y támeś *Ĵez* B3v/10, o ludziéch tám *Ĵez* B3v/18, Ieno tám/ gdzie *Prop* 15/18, Tam *Sat* B3v/23, Tam fię i ti *Sat* Cv/13, tam *Sat* A3v/4, B/20, B3/24, Ale fię tam ożywa *Sat* A3/10, tam do nich *Sat* G/2, Muł tam przy tim łam być *Sat* C2/8, tą przekłętwo wielkie *Sat* C/19.

TAM (2) *pt* – Tego tam niewiem/ iaką przijażń z Niemcy macie *Sat* A4/5, Ręcę wã/ że zrownacie z ich tam Sorbonami *Sat* B3/20.

TAMESZNY (1) *ai* – *sg f D*: A tá y wśi támełznęy imię łwoie dáłá *Ĵez* B4/2.

TAMTEN (1) *pron* – *pl G*: miełzkańce támtych ziem *Prop* 12/5.

TAMŹE (4) *av* – Támże piękny máiefłat był wymálowany *Prop* 9/11, Támże przywiódł do łiebie *Ĵez* B3/25, támże przedsię (!) dwu więźniu łtawili *Ĵez* B3/18, Cérkiew łwiętęý Piatnice támże *Ĵez* B3v/23.

TANECZNIK (1) *sb m* – *pl I*: Łławy wielkiéy dołtáli ... Nie ná łbiesiadach/ áni miedzy łaneczniki (*r*) *Ĵez* A2v/27.

TANIEC (3) *sb m* – *sg L*: w łáncu rey wiodąc *Ĵez* B/9. *pl N*: Y łáncé/ y myłł dobra *Prop* 14/20. *A*: Iáko łáńce wefolé łubią *EpRadz* A2v/5.

TARAN (1) *sb m* – *sg I*: Wál znofić/ łzekop równać/ łłuc łaranem muri *Sat* C2/5.

TARCZ (2) *sb f* – *sg A*: weźmi ... Albo łarcz łnieprzełomioną *Prop* 5/11. *pl N*: Łarcze łpolełniály *Zg* A3v/14.

TARGAĆ (1) *vb impf* – *part praes act*: Tárğáiąc łwiętą *Zg*odę *Zg*odę *Kościołá* *Zg* A4/4.

TARNOWSKI (1) *n-pers m* – *sg N*: iáko w *Krzesciáńłtwie*/ Ták y po włzyłłkim łławny *Tarnowłki* łoháńłłtwie *EpRadz* A3v/10.

TATARZYN (14) *n-ethn m* – *sg N*: Gráńice łułłtę/ á *Tátáryzn* łierze *Zg* A3v/15, Y *Tátáryzn* nie odniółł w łaydaku łwéy łłrzyłły *EpRadz* A3/19. *A*: łoniąc ... łiełpokoyńégó łłrzyłłcá *Tátáryzná*

Źez A2v/30, *Tátarzyna* (*r*) *Sześniaká* ... przywiódł do ciebie *Źez* B3/23. *pl N*: Ztąd Polacy/ y Litwá/ Ruś/ y *Tátárowie* *Prop* 9/22, *Ná* głowę porażeni (!) *Tátárowie* *dżicy* *EpRadz* A3v/4, *Ale* ani *Noháycy* *dármo* *Tátárowie* *Ktobie* przyfzli *Źez* B2/29, *Litewfcy* *Tátárowie* ... mieli *Potrzebę* nie *beze* *krwie* *Źez* B3/19, *Tatarowie* *pięć* *kroć* *was* *wybrali* *Sat* A3v/9. *G*: *Którzy* *pod* *woylko* *Tátár* *Mofkiewłkich* *chodźli* *Źez* B4/4, *ci* *kilku* *w* *zagoniéch* *Tátárów* *poimáli* *Źez* B2v/28. *A*: *Tátáry* *Witulit* *iuż* *hámuie* *Prop* 9/24, *ftraż* *poboczna* ... *Oddawála/* *przygnáne* *w* *czymborze* *Tátáry* *Źez* B3v/32. *I*: *bo* *miedzy* *Tatari* (*r*) *Szabla* *więcey* *popłaca* *Sat* A2v/1.

TEDY (11) *cn* – *Iáko* *tedy* *dziélnością* *EpRadz* A3/21, *Lepiéy* *fye* *tedy* *zgádzáć* *Zg* A3/9, *Prze* *wáż* *tedy* *połtepek* *Zg* A4v/19, *Iáko* *tedy* *dziélnością* *Źez* A4v/25, *Z* *dobrá* *tedy* *otuchá* *Źez* B2/7, *Iego* *tedy* *połteпки* *mádré* *vczyniły* *Prop* 6/13, *Co* *tedy* *prawem* *Prop* 15/3, *Zá* *powodem* *fámé-* *go* *tedy* *przyrodenia* *Prop* 16/9, *Tákiego* *wieku* *tedy* *téy* *parze* *EpRadz* A4/9, *A* *iefli* *mowić/* *tedi* *i* *fłuchać* *iey* *trzeba* *Sat* B2v/3, *Albo* *tedi* *prziwroćcie* *fłare* *obyczaie* *Sat* B2v/19.

TELEJ (1) *sb m* – *sg A*: *W* *boku* *rychléy* *przez* *páncérz/* *y* *przez* *teley* *biały* *EpRadz* A3/20.

TEN (241) *pron* – *sg m N*: *Ten* *Sat* B/4, B3v/13, *Źez* A3v/1, *Prop* 7/23, *Ten* *mieczem/* *ów* *pio-* *rónem* *Źez* A4/2, *ten* *Zg* A3/8, *Sat* Bv/1, *Źez* A2/17, *ten* *porządek* *Zg* A3v/17, *Iákoby* *y* *ten* *y* *ów* *byli* *Zg* B/8, *ten* *was* *wdawa* *w* *długi* *Sat* B/3, *ten* *wynosi* *Źez* A3/30, *Bo* *ten* *żołnierzem* *Polfikm* *EpRadz* A3v/13, *Wfzytek* *ten* *świát* *EpRadz* A3v/17. *G*: *Poki* *tego* *korzenia* *Zg* A3/14, *Rofkofzi* *fwiata* *tego* *Sat* B3v/26, *z* *tego* *tám* *noclegu* *Źez* B3/29. *D*: *przeciw* *tému* *Źez* A4/15, *Temu* *ti* *władzą* *porucź* *Sat* B4v/15, *dáry* *dawał*: *temu* (*r*) *Szátę* *złotogłowowá*: *temu* *łańcuch* *złoty* *Źez* A3/6, 7, *ktemu* *Prop* 7/17, *á* *temu* *Krzyżacy* *Ná* *rátunek* *bieżeli* *Prop* 8/7. *A*: *Ten* *zgoła* *wykorzeńcie* *Zg* Bv/3, *ten* *chléb* ... *ohydźli* *Zg* A4v/9, *na* *ten* *czas* *Sat* Av/6, *ten* *wałż* *rozum* *Sat* A4/23, *wten* *czas* *Sat* Bv/1, *wten* *czas* *Sat* Cv/9, *o* *ten* *rząd* *przekłéti* *Sat* C2v/5, *ná* *ten* *czas* *Źez* A3/15, *Źez* B2v/6, *Prop* 14/2, 9, *W* *ten* *czas* *Źez* B2v/15, *w* *ten* *czas* *Prop* 14/17, 21, *w* *ten* *cél* *vderzyfz* *Prop* 15/13, *Tego* *ia* *barzief* *chwałę* *Sat* B/24, *Na* *tego* *wy* *robicie* *Sat* B/3, *nie* *tego* *ia* *zowé* *Sat* B/21, *gdzie* *wziął* *tego* *Krónikárzá* *Źez* A3/28. *I*: *Tym* *fpołobem* *Zg* A3/3, *Tym* *kłztałtem* *Prop* 14/17, *tym* *czáfem* *Zg* A4/11, *tym* *xtałtem* *EpRadz* A2v/3, *Tim* *przikładem* *Sat* Av/9, *Nie* *tim* *fię* *popiřuiąc* *Sat* Cv/12. *L*: *w* *tym* *nierzádzie* *Zg* A2/20, *W* *tym* *czáfię* *Źez* A3v/18, *Po* *tym* *piřwřzym* *piorunie* *Źez* A3v/28. *f N*: *Tá* *dobrá* *myřł* *go* *nářziá* *Źez* A3/25, *tá* *Zg* B/16, *A* *tá* *záfie* *ku* *morzu* *płynąc* *Źez* B3/14, *tá* *Źez* B4/2, *EpRadz* A4/1. *G*: *Téy* *EpRadz* A3v/9, *téy* *Zg* A3/10, *Źez* A4v/12, *Źez* B3/22, *Kumeiá* (!) *z* *téy* *ftrony* *Źez* B3v/11, *Niebyłó* *tey* *chciwofci* *Sat* B2/1. *D*: *téy* *parze* *EpRadz* A4/9, *y* *téy* *Prop* 15/11, *przeciw* *tey* *leřney* *potworze* *Sat* Av/11. *A*: *Tę* *Źez* B2v/5, *tę* *Zg* A4/21, *Sat* Av/9, *im* *i* *tę* *troché* *wéźmiecie* *Sat* B3/17, *Bóg* *fam* *tę* *parę* *złaczył* *EpRadz* A3/29, *tę* *po* *fobie* *máiąc* *Prop* 6/25. *L*: *w* *téy* *mierce* *Zg* A3v/22, *Ná* *téy* *twardéy* *opoce* *Zg* A4/1, *W* *téy* *fáméy* *náđziéiá/* *že* ... B/18, *w* *téy* *fpołnýy* *potrzebie* *Źez* A4/23, *w* *téy* *mierce* *EpRadz* A3/2, *wtey* *mierce* *Sat* B2/21, *w* *tej* *mierce* *Sat* B/18. *n N*: *To* *Zg* A3v/19, *Sat* A2/20, A3/7, A4v/24, *Źez* A3/17, *Prop* 12/25, 26, 13/1, 3, *To* *wniwecz* *Prop* 10/17, *to* *Zg* A2/21, *Sat* Av/5, A2/7, A2v/17, A3/22, 24, A3v/23, A4v/5, 13, 20, 25, B/1, Bv/2, B2/22, B2v/9, 23, C2v/2, *Źez* A3/14, A4v/5, 17, *EpRadz* A3/3, *Prop* 7/11, *fye* *to* *rodźi* *Zg* A4/16, *Prozna* *to* *Sat* A2/18, *Kmieca* *to* *rzecź* *Sat* A2v/5, *Nic* *to* *nie* *byłó* *Sat* A2v/7, *A* *to* *wřzitko* *Sat* A2v/9, *Kotczy* *to* *nadzieřny* *koń* *Sat* A3/5, *to* *krotka* *Sat* Bv/10, *to* *prziřtałó* *Sat* B2v/1, *Więc* *i* *to* *trefna* *Sat* B2v/5, *niemnieyfzy* *dźiw* *y* *to* (*r* *do* *zabito*) *Źez* A4/11, *Rzowłki* *to* *tu* *iuż* *powiát* *Źez* B2/21, *zacné* *to* *fá* *rzeczy* *EpRadz* A3v/29, *to* *mořni* *Cekowie* *Prop* 13/1. *G*: *Tego* *tam* *niewiem* *Sat* A4/5, *Tego* *bacźić* *niemogę* *Sat* B3/11, *Tego* *napřzd* *báđź* *pewien* *Sat* B4/5, *Tego* *fámego* *patřząc* *Sat* B4/18, *tęgo* *nie* ... *wřywáią* *Zg* A4v/7, *tęgo* *fnađź* *niewiecie* *Sat* A2v/23, *tęgo* *mieřca* *Sat* A3/21, *A* *tęgo* *prziřpłacili* *Sat* A3v/20, *Będzie* *tęgo* *podobno* *więcey* *Sat* A3v/24, *tęgo* ... *byłó* *fila* *Sat* B/9, *Okřom* *tęgo* *že* *Sat* B2/26, *tęgo* *fię* *fam* *chrońię* *Sat* B3/9, *Wedle* *tęgo* *Sat* B3v/8, *Niewlefię* *tęgo* *nawyķł* *Sat* B3v/9, *ztego* (*r*)

Sat B4/10, Bez tego być niemoże *Sat* B4v/18, tego ftrzeż *Sat* C/17, tego *Jeż* A2v/1, A3/13, A4v/32, B3/11, *EpRadz* A3/28, A4/1, *Prop* 7/12, 10/16, 11/19, 12/9, 13/24. *D*: niłz ktemu przifzło *Sat* Bv/17, Czyli temu dawny czas *Jeż* A3/21. *A*: To *Zg* Bv/5, *Sat* B4/23, *Jeż* A3/5, To *Zg* B/3, *Sat* A3v/21, A4/7, to *Zg* A3v/21, A4/19, *Sat* Av/13, A3/9, A3v/21, B4/8, *EpRadz* A3v/24, *Prop* 16/1, Nā toć ... pātrzałi *Zg* A4v/3, łatwie w to vgodzą *Zg* B/22, A nad to *Sat* A2v/15, żeto wam baiano *Sat* A3/17, Niefpuszczaycie fię na to *Sat* A4/1, nad to chłopiętom ofteak rozzuci *Sat* A4v/26, to darmo ucziniono *Sat* B4/11, A to wzyłku *Sat* C2v/10, nā to nie zwalāiā *Prop* 9/10, nā to/ co *Prop* 9/13. *I*: Tym nieprzicielowi ferce małz zepfować *Prop* 16/13, Tim ci Polłkā urołā *Sat* A2v/19, tim *Sat* A2v/10, B4/15, I timefcie podobno *Sat* B3/7, bo tim pañftwa ftoiā *Sat* C/7. *L*: Y w tym zacné Królestwo mārnie fpułtofzyli *Zg* A2v/14, Rādzić o tym *Zg* A3/10, w tym fzedziwym lećie *Jeż* A3/1, nie włpāiłz ftopā w tym nikomu *Jeż* A4v/16, Gdyś w tym mieyfcu leżał *Jeż* Bv/13, W tymeś mieyfcu *Jeż* B3/15, przy tym ftānowifku *Jeż* B3/25, fczęściē ... y w tym nieflużyło *Prop* 10/14, Po tym wfzytkim *Prop* 13/19, piērwfzē lice o tem *Prop* 11/26, przitim *Sat* Av/14, wtim *Sat* A4/2, A4v/7, Stoię przitim ftatecznie *Sat* Bv/7, prziti tim zoftanę *Sat* B3v/1, Otim czuć/ o tim myślić *Sat* B4/20, 20, Wtim ci połłuzić może *Sat* B4v/24, dobrze wtim poradzi *Sat* Cv/6, mył o tim (*r*) *Sat* Cv/23, prziti tim *Sat* C2/8, mało myłlāc o tim (*r*) *Sat* C2v/1. *pl N m pers*: Ci *Jeż* B3v/19, *Prop* 12/11, Ci mi naprzód ... ukazali *Sat* Bv/15, Ci wfzyłcy *Jeż* B4/23, ci *EpRadz* A3v/20, ci kilku w zagoniēch Tātārów poimāli *Jeż* B2v/27, A ci oto zās z królem ... fye iednāiā *Prop* 9/9, Ale ci przedfiē fercā drugim niezkāżili *Prop* 9/25, A ci ... fzyie z moftu łomiā *Prop* 10/8, Owi ... A ci zāsie ... *Prop* 13/14, ci *Sat* Bv/23, *Jeż* B2/4. *pl N subst*: Na ktorey nietilko ty ziemłkie ofiadłofci/ Ale garđła należā *Sat* A4/19, ty bogactwa dziłiefjze *Sat* B/6, A prołtē ludźie gorłza/ ich tē złē przyklādy *Zg* A3/22, Poki tē dwā narody fpólnie fye traپیły *Prop* 15/20. *G*: Tych torem ... chodź *Jeż* A2v/31, tych wolności *Zg* A4/14, Tich nieodftāpię *Sat* Bv/8, tich bogactw odftāpili *Sat* A4/17, tich bogactw nieznam miedzy wami *Sat* A4v/1. *D*: Kāždyc w tē fłowā/ ālbo tym równē winłzował *Jeż* A2v/6, Przeciwkō tym *Prop* 13/7. *A m pers*: Tych ... fczērośc złāczyłā *EpRadz* A3v/11. *subst*: takiego ftarania O ty biedne pieniādze *Sat* A2/16, fzedlem wty kraie *Sat* Bv/25, Ze ti i mnie poźegnāłz/ i ty piēkne lafy *Sat* B3v/20, zāsiedā Tē miełcā *EpRadz* A3v/23, prze tē wāłze fprāwy *Zg* A4v/19, w tē fłowā *Jeż* A2v/6, y tak fye w tē woienne trwogi ... popifuy *Jeż* A2v/24, ktōry też (!) tē wzory ... wybiērał *Jeż* B4v/5. *I m*: zā poczātki tēmi (*r*) *Jeż* A4/25, iam fye ważył z tēmi ... *Jeż* Bv/29, Z tēmi fye potkāć maćie *Jeż* B2/3, ālbo āni z tēmi *Jeż* B2/3, nie chyl fię za timi *Sat* B4/23. *I*: tēmi fłowiy *Jeż* Bv/18. *Cf* POTYM, PRZEDTYM, PRZETO, TAMTEN, ZATYM.

TENŻE (21) *pron – sg m N*: Tenże ... gość *Jeż* B2v/22, ten wynoši/ Ale tenże y fłkāda *Jeż* A3/31, tenże *Sat* B2v/20, *Prop* 12/1. *G*: Tegoż dnia ... Byłēś *Jeż* B2v/1. *A*: pod tenże czas *Jeż* B2v/25, nā tenże dzień *Jeż* B3/20. *I*: Tymże fortēlem y dziś poftāpić muśiēmy *Prop* 15/23, Timże rownie fpofohem Królestw oſtrzegaiā *Sat* A2v/24. *f G*: Tēyże nocy *Jeż* B2v/9, pātrzay z tēyże ftrony Barze wielkiēy *Jeż* A3v/28, Widzę ... koniā tēyże ſierci *Jeż* A4/1. *I*: Nād taż Lowociā woylko kilkā dni ciągnęło *Jeż* B3v/13. *n G*: fynow tegoż nauczali *Sat* B2v/2, Y Woiewodę tegoż woylkā zāczāpili *Jeż* B3v/20. *A*: tōż *Prop* 10/6, *EpRadz* A4/18. *pl N m pers*: cīłz *Jeż* B3/21. *G*: y fāmi wczefnilki byli Tychże *EpRadz* A4/17, Tychże (powiāda) pytay *Jeż* B4/30,. *A m pers*: Owa Bóg ... Tychże dziādów/ y oyców fławnych wcciwemu (!) Zdārzy potomftwu *EpRadz* A3v/19.

TERAZ (9) *av – Teraz* *Sat* B2/11, C2v/9, *EpRadz* A2/19, *Jeż* B/13, teraz *Zg* A3v/9, A4/5, A4v/9, teraz przywykay pracy *Sat* Cv/15, ſam sye teraz boi *Jeż* A3v/5.

TERMODONT (1) *n-pers m – sg G*: mēżné Amāzony Od Thermodontā przybił wiātr w Scythiylkie (!) ftrony *Prop* 12/4.

- TESTAMENT (1) *sb m – sg A*: Bo to dziewczka od matki za teftament bierze *Sat* B2/22.
- TESZNO (1) *av – Tefzno* go ze (!) *fwey* rzeczy dawno niesprawuie *Sat* Av/20.
- TEŻ (26) *pt – też (!)* *EpRadz* A3v/20, też *Prop* 5/9, 13/24, z Litwy też nieśiono *Prop* 8/15, Czależ fię też y Słońce wdzięcznē wkāzuie *EpRadz* A2/12, Bywa też czas *EpRadz* A2/16, ale też y *EpRadz* A4/20, też y oftrą lzāblą kredencowāć *Ĵez* A3v/16, āby ich też nic nie vbywāło *Ĵez* A4v/2, Pańſtwo Tróćkieć też dano *Ĵez* A4v/29, Szmāilā też przypominē *Ĵez* B3/23, gđzieś też niepróznował *Ĵez* B4/9, też (!) *Ĵez* B4v/1, też poſzedł *Sat* Bv/18, też po gęſtich leſiech rozſtrzelali *Sat* Bv/24, też (!) y lzāblą *Ĵez* A3v/10, Ty też (!) *Ĵez* B/15, Zā czym ſye też (!) y Filon *Ĵez* B2/18, który też (!) té wzory *Ĵez* B4v/5, ale też (!) y w cnoćie *Ĵez* B4v/8, też (!) dziedźczył *Ĵez* B4v/9, Więć też *Zg* A3/18, Więć też tām *Zg* A3v/3, Com też łobie pomyſła *Sat* Bv/22, iākobyś też (!) pātrzał *Ĵez* B4/32, By też (!) nawięcey przegwał *Sat* A4v/25.
- TEGI (1) *ai – pl N m pers*: tam byli goſpodarze tędzy (r) *Sat* A3v/4.
- TEGO (1) *av – tego* dāli Krzyżakō po głowie *Zg* B/12.
- TKAĆ (1) *vb impf – con 2 sg m*: Włzytko poźrze/ byś mu tkał niewiē iako ſporze *Sat* A4v/10. Cf TKANY.
- TKANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Proporzec piēknie tkāny (r) *Prop* 5/13.
- TKNAĆ SIE (1) *vb impf – praes 3 sg*: o kaźdey ſprawie/ ktora fię tknie ciebie *Sat* B4v/16.
- TŁUC (1) *vb impf – inf*: tłuc taranem muri *Sat* C2/5.
- TO (5) *cn – bo* co tidzień pirwey ſpawil/ To dziś Seym *Sat* B3/6, I co rok/ to fię pod was bliżej podſadzaia *Sat* A4/8, Na koniec/ by nie Wiſła/ to u was Branżwicy *Sat* A3v/19, Bo kiedzi fię było bić/ toćcie wy radzili *Sat* B3/8, co wam/ to i iemu *Sat* B3/26.
- TO (2) *pt – Mniamałemy* po rogach/ co to mam na głowie *Sat* B/16, GDzieś to piēknē boginie tāk łāfkāwē były *Omen* A3v/3.
- TOCZONY (1) *part praet pass pf – sg f N*: A iego przednieyſza broń toczona maczuga *Sat* A3/8.
- TOCZYĆ (2) *vb impf – inf*: dārmo koniem toczyć *EpRadz* A3/15, Konia prętko doſiadać/ i dobrze im toczyć (r) *Sat* Cv/20. Cf TOCZONY.
- TON (1) *sb m – sg A*: nie nā tākī Ton *EpRadz* A2/26.
- TOPIĆ SIE (1) *vb impf – part praes act*: Ale ... drōgi złēy wżył/ Topiać ſye nā niedźwiedzim niebeſpiecznym błocie *Ĵez* Bv/7.
- TOR (2) *sb m – sg I*: Tych torem ... chodź/ mōy ſynu miły *Ĵez* A2v/31. *pl I*: idąc iego tory (r) *Ĵez* B4v/6.
- TOROPIEC (4) *n-lc m – sg G*: Trzy ſtā koni Moſkiewſkich ſzło z Toropcā *Ĵez* B2v/26, Wyprāwiłēś ... Jednego do Toropcā *Ĵez* B3/31, ztād iedno dwie mili Do Toropcā *Ĵez* B3v/4. *D*: A łameś ku Toropcu poſzedł *Ĵez* B3v/1.
- TOROPIECKI (1) *ai – pl I m*: y Kozacy ſmieli Z Toropieckiēmi ſtrzelcy ... mieli Potrzebę nie beze krwi *Ĵez* B3/20.
- TOWAR (1) *sb m – pl N*: Szabla więcey popłaca/ niſz leſne towari (r) *Sat* A2v/2.
- TOWARZYSTWO (3) *sb n – sg G*: chćiw do towarzyltwā/ y do zgromādzenia *Prop* 16/2. *A*: towarzyltwo wzięli zbeſtijami *Sat* B4/25. *L*: Rzeczypolpolitēy w towarzyltwie będą Godnie ... mogli ſłużyć *EpRadz* A3v/21.
- TOWARZYSZ (1) *sb m – pl V*: W Boży czās/ towarzylſze moi wyieźdżaycie *Ĵez* Bv/19.
- TRACIĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: tām ſwē kaźdy trāci (r) *Zg* B/16. 2 *pl*: wolność niebācznie trāćicie (r) *Zg* A2/19.
- TRAFIĆ (3) *vb pf – fut 2 sg*: Owa trāfiłſz nā łowcę *Ĵez* A4/6. 2 *pl*: nā brāk iuż trāćicie (r) *Ĵez* B2/5. *praet 3 pl m pers*: Tām nā cztery ſtā ſtrzelców Moſkiewſkich trafili *Ĵez* B3/1. Cf TRAFIONY.
- TRAFIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Niepomoże twarz gātka/ ani włos trafiony (r) *Sat* Cv/10.

- TRAFTA (1) *sb f – pl I*: Nakaźdi rok pływaiąc do Gdańka z traftami (r) *Sat A3/26*.
- TRAPIC (1) *vb impf – praet 3 pl subst*: iako miefzkáńce támtych ziem trapiły (r) *Prop 12/5*.
- TRAPIC SIE (1) *vb impf – praet 3 pl subst*: Poki té dwa narody spółnie fye trapiły (r) *Prop 15/20*.
- TRĄBA (2) *sb f – pl A*: Zátym w trąby/ y w głośné bębny vderzono *Prop 14/3*, Bijcie w bębny/ y w trąby *EpRadz A2/25*.
- TREFNY (1) *ai – sg f N*: Więc i to trefna/ że wy ftarich odftapiwłzi Obyczaiow *Sat B2v/5*.
- TROCHA (1) *sb f – sg A*: Ieśli im i tę trochę weźmiecie/ co mają *Sat B3/17*.
- TROCKI (1) *sb f – sg n A*: Pánftwo Tróckieć téż dano *żez A4v/29*.
- TROJ (2) *nm – A n*: máiąc wieczność/ álbo dożywoćie troie (r) *Zg A4v/14*, Da kto pięćdziefiąt potraw/ da on tile troie (r) *Sat A4v/15*.
- TROJAKI (3) *nm – sg m I*: co bóg troiákim Neptunem wárował *Prop 13/18*. *pl I m*: Niech fye Miáfto otoczy troiákimi Wáty/ Troiákimi Przekopy/ y mocnymi Działy *Zg A2v/7, 8*.
- TRON (1) *sb m – sg L*: Siadł pomázániec boży ná fwym páńflkim throne (r) *Prop 5/20*.
- TRUDNO (4) *av – Czego trudno dokazać Sat A3v/3*, trudno ij zbadać *Sat Bv/2*, włzitkiego trudno doglądać iednemu *Sat C/11*, Co trudno człówiek poiąć ma *Sat C2/7*.
- TRUDNOŚĆ (1) *sb f – sg I*: Ale nálladuy cnoti/ ktora ... trudnością przichodzi *Sat B4v/2*.
- TRUDNY (1) *ai – comp pl D*: Abyś fię mógł fpołobić ku trudnieyfzim czałom *Sat Cv/16*.
- TRUNEK (1) *sb m – sg I*: Ktorey niedrogim trunkiem/ ani półmífkami/ Ale ... *Sat B2/5*.
- TRUP (1) *sb m – pl I*: woýłko rozgromioné/ Y polá pobitemi trupy nápełnioné *żez A2v/16*.
- TRWAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: tám Kozacy trwáli (r) *żez B2/27*.
- TRWAŁY (1) *ai – sg f G*: Sławy trwáley nie doftánie *Prop 5/18*.
- TRWOGA (4) *sb f – sg N*: filna była trwoga (r) *Sat Bv/17*. *G*: nie vczyni trwogi *Prop 6/2*. *A*: czyniąć wielką trwogę *żez A3v/12*. *pl A*: ták fye w té woienné trwogi (r) *Oycu fwemu (!) popifuy żez A2v/24*.
- TRWOŻYC (2) *vb impf – praet 3 sg m*: łam bárzo łobą trwożył (r) *żez B2v/11*. *con 2 sg m*: nie-trwożył więc łobą *Sat B4/4*.
- TRYB (2) *sb m – pl A*: dwie wielkie rzéce biorą tryby fwoie *żez B3/12*. *I*: Prowadziłeś ... rzeczy tryby fwemi (!) *Y dzielností żez A4/26*.
- TRYDENT (2) *n-loc m – sg G*: Iedź do Tridentu *Sat B/20*. *L*: Oto teraz w Trydencie Bífkupi záśiedli *Zg A4/5*.
- TRYJON (2) *n-pers m – pl G*: imię dawné Rádziwíłów/ pod siedmią Trionów ieft sławné *EpRadz A3/4*, imię dawné RADZIWIŁÓW pod siedmią Tryonów ieft sławné *żez A4v/18*.
- TRZASKAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: pioron trzáłka w niepogodné czáły *Prop 14/5*.
- TRZCINA (1) *sb f – sg L*: leżąc pod fkałą przy powiéwnéy trzcinie (r) *Prop 11/20*.
- TRZEBA (13) *praed – Trzeba mieśca pewnego fzućać obozowi Sat Cv/25*, Trzeba wiedzieć/ gdzie ... *Sat C2/1*, Tám fye trzeba nádziewáć prętkich odmienności *Zg A4v/2*, Toby trzeba nápráwić *Zg B/3*, Ale trzeba żeby *Zg Bv/2*, Czego trzeba ku boiowi *Prop 5/5*, Odwiernych mu nietrzeba *Sat B/2*, Na co trzeba Statutów/ i rzeczników fiła *Sat B2/14*, fłuchać iey trzeba (r) *Sat B2v/3*, Tam ci fię będzie trzeba mieć na dobrej pieczy *Sat B3v/23*, ułtawicznie trzeba (r) *Sat B4/20*, Ani żágłow/ ani mu ftiru zwierzać trzeba (r) *Sat C/16*, tobie tak trzeba myflić o pokoiu *Sat C/21*.
- TRZECI (3) *nm – sg m N*: tyś trzeci przydány *żez A4/31*. *A*: dwu Pánów obrawłzy/ trzeciégo doftáta *Zg A3/4*. *I*: Raz/ y drugi/ zá trzećim Niemcy fye miełczáią *Prop 10/4*.
- TRZEWIK (1) *sb m – sg L*: ti na czápce złoto/ On ma i na trzewiku *Sat A4v/18*.
- TRZY (3) *nm – A subst*: drze fye ná trzy części *Prop 11/23*, przedsię trzy tyśiące fwoich oftradała *żez B2/12*. *L subst*: Od tego mieyfćá we trzech milach tylko *żez B3/11*. *Cf TRZYSTA*.
- TRZYDZIEŚCI (1) *nm – N subst*: Cérkwi w czásie krotkiem Trzydziéści wygorzáło *żez B2v/25*.

- TRZYMAĆ (8) *vb impf – inf*: Nie chcecie zgół trzymać porządku dawnęgo *Zg A4v/6. praes 2 sg*: Który trzymał w łwój władz (!) piękną Prułką ziemię *Prop 6/6. 2 pl*: o Nieprzyaciółach swoich co trzymacie (*r*) *Zg A2v/1. 3 pl*: Wyrok nálezim nie kmyśli/ przedsię go trzymáią (*r*) *Prop 9/5*, Owi ná wŹytki łrony czuyną łtraż trzymáią (*r*) *Prop 13/13. praet 1 sg m*: Bom tak trzymał/ żem ia też poŹedł coś ná boga *Sat Bv/18. con 1 sg m*: A by chciał patrzeć prawa/ trzymał bych ia zwarni *Sat A3v/15. part praes act*: zakon nawysłżęgo ná łonie trzymáiąc (*r*) *Prop 5/22*.
- TRZYMAĆ SIĘ (1) *vb impf – fut 2 sg m*: łpraw oycá cnotliwego Trzymać fye będzieł *Prop 6/10*.
- TRZYSTA (1) *nm – N subst*: Trzy łtá koni Mołkiewłkich łzło z Toropcá *Łez B2v/26*.
- TU (17) *av – Tu Łez B2/9, B4/3, Prop 8/21, 10/9, 11/7*, Tu do czarnęgo morzá ... Tu drogá *Omen A3v/8, 9*, Tu pśię polá *Omen A3v/10*, tu *Sat B2/15, Prop 10/21, Łez B2/21*, przyłżłám tu *Zg A2/5*, Ktora łię tu łmie łtawić *Sat Av/12*, tu w Polłcze *Sat A2/8*, Pátrzayże tu Prułłaków *Prop 10/25*, Niełchodź tu *Łez A2v/8*, tuś ty znówu rołpułcił zagony *Łez B2/22*.
- TUD (3) *n-loc m – sg A*: łuzechmy ná Tud łtáry/ nád Lucełną (!) przyłżli *Łez B2/20*, nád Lucełną (!) ... wpada w Tud łzóroki *Łez B2/26. I*: Byłś ... zá głębołkim Tudem (*r*) *Łez B2v/2*.
- TULIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Cnota/ i przyłtoieńłtwo do kąta łię tuli (*r*) *Sat B2/12*.
- TURECKI (1) *ai – sg m A*: tobie białonogi Kón Turecki *Łez A3/10*.
- TUREK (3) *n-ethn m – sg N*: Turek ony wŹytki niezgodné Kśiążętá ... pozbierał/ iáłkoby Kurczętá *Zg A3/1. pl N*: Niełpufczaycie łię ná to/ ze (!) Turcy proznuią *Sat A4/1. D*: Bracią walżę wniewołá Turkom zaprzedałi *Sat A3v/10*.
- TUROSNO (1) *n-loc n – sg A*: Turółno twoie konie piły *Łez Bv/5*.
- TUROWŁA (1) *n-loc f – sg N*: Turówła iuż nie iego *Łez A4v/10*.
- TUSZYĆ (2) *vb impf – praes 1 sg*: Który/ tułżę/ táł łáčno z Budzyniá nie ziedzie *Zg A3/5*, iáło tułżę (*r*) *Sat C2v/7*.
- TUŻ (4) *av – Tuż táł od łláku Łez B2/26*, widząc ná koniéch Tuż zá łobą pogonią *Łez B2v/29*, by mi tuż miała łpałć głowa *Sat Bv/8*, iam tuż przed nim łiedział *Sat Bv/21*.
- TWARDY (1) *ai – sg f L*: Ná téy twárdéy opoce rołbił fye Aryus *Zg A4/1*.
- TWARZ (8) *sb f – sg N*: Płochá twarz *Sat Av/13*, Niepomóże twarz gátka *Sat Cv/10. A*: choć mam ... twarz nieprawie cudną *Sat A2/5*, A człowiek twarz wyniołá niełie przed wŹłtkimi *Sat B4/13*, iáło źwierciadlo fałżiwe/ Rozną twarz twych połłępkow tobie ukazuje *Sat C/5*, iáło twarz białá zdobi wŹłtyd rumiány *EpRadz A2v/21*, Roku zásię drugięgo Iánułz twarz obrócił *Łez B/1. pl G*: zátymeł oddawał Więźnie twarzy łurowych *Łez B4/31*.
- TWIERDZONY (1) *part praet pass pf – sg f N*: Która powiełć/ bądź zá rzecz prawdziwą twięrdzona *Prop 13/23*.
- TWOJ (54) *pron – sg m N*: Nie ieden twój grot *EpRadz A3/18*, Oćiec twój *Łez A2v/23*, twój łud czuły *Łez B3v/26*, y on twoy (!) łáłkawy Oćiec *Łez B4/21. G*: Twego (!) męłtwá począłki *Łez A2v/5*, Zá łpráwą oycá twego (!) *Łez A2v/2*, od łláku twego (!) *Łez B2/26*, do namiotu twego (!) *Łez B3v/28. D*: dziádowi twému *EpRadz A3v/8. A*: twego (!) oycá *Łez A4/29. I*: twoim duchem drogim *Prop 10/24. L*: ná twym Pańskim dworze *Sat Av/12*, w twym łłoku *Łez A4/7. f N*: Niezgoda ... twoiá (*r*) *Zg A2v/6*, twoiá łtraż poboczna *Łez B3v/31. G*: łłuchał twoiéy wdzięczný mowy *Łez B4/25*, łáłki twoiey *EpRadz A4/11*, łprawy twoiey *Sat B4/8*, áni twéy *Zg A3v/20*, twéy łtrzáły *EpRadz A3/19. D*: twéy dziełności *Prop 15/11. A*: drogę Piłżąc twoię *Łez B3v/24*, twoię część *Prop 14/26. n N*: Twoie woylko *Łez B4/18*, Imię twoie niełgáłnie *Sat C2/23*, ucho twe cnotliwe *Sat C/3. G*: twego (!) woylká *Łez B/20*, twego (!) ... Niełczęłłcia *EpRadz A2/17. A*: Twoie łłachetne łerce *Sat B4/1*, twoie łłánowiłko *Łez B4/16. I*: Zá źdárzeniem ... twoim (*r*) *Prop 7/14. L*: w twoim połłużeniełłwie *EpRadz A4/14. pl N m pers*: przodkowie twoi *Prop 14/25*, twoi przodkowie *Łez A2v/25*, Mężni źółniérze twoi *Łez B2v/1*, łudzie twoi *Łez B2v/5*, twoi łudzie *Łez B3v/4*, łłudzy twoi *Łez B3v/27*, źółniérze twoi

- Jeż* B4/3, Twój Kozacy *Jeż* B3/2. *subst*: látá twoie (*r*) *Jeż* A2/26, twoie rogi *Jeż* A4/6, twoie konie *Jeż* Bv/5, twoie sprácowáné odpoczęły roty *Jeż* B3/8, twé Cyklopíki mury *Jeż* A3v/31. *G*: twych poštěpkow *Sat* C/5, z przodków twych *EpRadz* A3/1, *Jeż* A4v/15. *A m pers*: woźnice twoie (*r*) *Sat* A4v/16. *subst*: póciechy twoie (*r*) *EpRadz* A2/19, twoie namioty *Jeż* B/31, ná twé gładkié łkronie *EpRadz* A2/22, twé niezwalczoné roty *Jeż* B/32, twe zácne łprawy *Sat* C2/21.
- TY (89) *pron* – *N*: Ty *Jeż* A3v/14, B/15, 19, 31, B2/25, ty *Prop* 10/21, 14/21, 15/4, *EpRadz* A3/15, A4/5, *Jeż* A2/21, 25, A2v/3, 21, A3/3, A4/5, 10, 23, 31, B/17, 25, Bv/16, B2/22 Ti go upoiłz ... Ti w riflu ... ti na czápce złoto *Sat* A4v/16, 17, 17, ti *Sat* Av/9, A4v/17, B/19, Bv/1, B4/10, B4v/15, ti i mnie pożegnałz/ i ty piękne lały *Sat* B3v/20, Tam się i ti ... małz półpołu ftawić *Sat* Cv/13. *G*: do ciebie *Jeż* Bv 14, B3/25, Do ciebie był wiechał *Jeż* B2v/14, około ciebie (*r*) *Jeż* B2v/19, która się tknie ciebie (*r*) *Sat* B4v/16. *D*: pióro fwoie Tobie gwóli odmieniam *EpRadz* A2/21, Tobie w kofztowną łzátę świétną się vbrátá/ Tobie włosy ozdóbne fwoie rołczołátá (!) *EpRadz* A2v/17, 18, Tobie w ręce *Jeż* A4/19, Tobie ... łwá głowá Przylżło leżéć *Jeż* B2v/31, Tobie ... záchowáli *Jeż* B3/4, tobie *Sat* C/5, *Prop* 14/26, *Jeż* A2v/10, A3/9, B3v/31, tobie godnych *Sat* Av/6, tobie tak trzeba myłić *Sat* C/21, co tobie przłtoi *Sat* C2/18, ku tobie (*r*) *Sat* C3/4, ná pošilek tobie (*r*) ... przylzedł *Jeż* Bv/10, Ktobie przylżli *Jeż* B2/30, Przeciwió tobie włzyłcy ... Wyiechali (!) żołniérze *Jeż* B4/19, drógá tobie ... tym łátwiéyłza *Prop* 15/15, Obá ci hetmánili *EpRadz* A3v/3, Bóg ci/ powiáda/ pomóz *Jeż* A2v/7, Pewná liczbę Mołkiewłkich łtrzelców ci podáli *Jeż* B2/28, Cukruiać ci na zdradzie *Sat* B4/2, Wtím ci półłuzić móże *Sat* B4v/24, Naydziełz któć wdzięczé będzie/ najdziesz któć náłaié *Sat* C3/6, 6, Wiem żeć włszytkiego dołtánie *Prop* 5/4, Páńłtwo Tróćkiéć téż dano *Jeż* A4v/29, Káždyc w té łłowá ... winszowál *Jeż* A2v/6. *A*: Ciebie *Jeż* A4/20, cię *EpRadz* A3/1, ták cię witał *Jeż* A2v/23, rad cię ták/ móý drogi Synu/ widzę *Jeż* A2v/23, oblápił cię *Jeż* A3/5, tákim cię Inflanty ... ogláđály *Jeż* A3v/17, cię w twym łkoku Vprzędzá *Jeż* A4/7, Bobych cię miał ... Záléćić *Jeż* A4v/15, Boryłów cię ná noc miał *Jeż* B2/26, rzeká cię witałá *Jeż* B4/1, Gdyż cię wiem niepodleýłza mátká vrodziłá *Jeż* B4v/2, Kto náđ cię koniá łwego (!) xtałtowniéý ośiędzie? *EpRadz* A3/11, uyrzłłz czím cię potka *Sat* Bv/9, iako gęłte Młzice/ nagle cię oblęđá *Sat* B3v/25. *I*: łtobá *Sat* B/17, ztobá (*r*) *Sat* B4/3, Pióro pufzczé zá tobá *Jeż* B/21, przed tobá łtáwili *Jeż* B2/31, z tobá *Jeż* B3v/14, z tobá *Jeż* B4/23. *V*: á ty czuy o fobie Sąłedzie *Zg* A3/6, A ty (!) oyczeł/ y mátko *EpRadz* A3v/25, Ale ty/ ó (!) Tyránnie *Jeż* A3v/27, y ty potomku *Jeż* B4v/1, A ti za nim *Sat* B2v/16, To ti wiedzác ... nie chyl się zá timi *Sat* B4/23, Lecz ti przedsię cziń ... co tobie przłtoi *Sat* C2/18.
- TYĆ (1) *vb impf* – *con* 3 *sg n*: Byđło wiécý niezłuka iedno aby tiło (*r*) *Sat* B4/17.
- TYDZIEŃ (1) *sb m* – *sg N*: bo co tidzień pirowé łprawił/ To dziś Sým zá półłoka boday się odprawił *Sat* B3/5.
- TYLE (2) *pron* – Zebych iá/ ile chęci tyle miał y siły *Omen* A3v/4, Da kto pięćdziesiąt potraw/ da on tile troie *Sat* A4v/15.
- TYLKO (19) *pt* – tylko *Jeż* B2v/12, Ale tylko Niezgoda *Zg* A2v/6, tylko dla Páńłkiéý chwałý *Zg* A4/10, Nie tylko z męłkiéý *EpRadz* A3/5, Nie tylko iego przodków *EpRadz* A3/8, nie tylko zwykl *EpRadz* A3/15, nie tylko *EpRadz* A4/19, złému tylko łfogi *Prop* 6/1, nietylko łtółowá czálzá *Jeż* A3v/15, Nie tylko z męłkiéý *Jeż* A4v/19, Nie tylko iego przodków *Jeż* A4v/22, was łupu tylko nábwáwiá obfićie *Jeż* B2/6, tylko więźniá záchowáli *Jeż* B3/4, tylko zdroie *Jeż* B3/11, tylko nocłég miał *Jeż* B4/15, nietylko w bogáctwiéłch *Jeż* B4v/7, To tilko znam/ że *Sat* A4/7, Na ktorey nietilko ty ziemłkie ołiadłółci/ Ale gardłá náležá *Sat* A4/19, Nietilko fobie rozne/ ale i przeciwiné *Sat* B4v/10.
- TYŁ (3) *sb m* – *sg A*: ále tył zázwdy podawáią *Prop* 13/8, Mołkwá tył podálá *Jeż* B2/11. *L*: woły/ i wtile łtółóły *Sat* A3/6.
- TYM (3) *pt* – tym łátwiéyłza/ Im *Prop* 15/15, Tim ie richley *Sat* A4/26, A tim więłłza *Sat* A4v/6.

TYMCZASEM *cf* CZAS, TEN.

TYRAN (3) *sb m – sg G*: Zeby Tyránna przedsię nawet nie zábito *řez* A4/12. *D*: przeciw tému Tyránnowi *řez* A4/16. *V*: Tyránnie frogi niezmiękczone *řez* A3v/27.

TYSIĄC (2) *nm – pl G*: Szełnaście miał tysięcy ludu ku boiowi *řez* Bv/27. *A*: A przedsię trzy tysiące swoich oftradałá *řez* B2/12.

TYTUŁ (1) *sb m – sg N*: PAnie moy (to nawetłzi tytuł u Swobodnych) *Sat* Av/5.

U (20) *praep cum G – V* niego obercuchy řzyrfze niř u kogo *Sat* A4v/19, 19, *V* Boga *Sat* C2/17, v *Zg* A2/20, *Prop* 8/22, v siebie *Zg* A4/8, v niego *Sat* B4/9, v páná řwego (!) *Prop* 6/10, v siebie *Prop* 10/6, Kutas v řzyie biały *řez* A3/11, Wíeze y wielkie báfzyt v nóg vpadáią *řez* A3v/32, Tobie v Cerkwíe řwíetý Preczyřtý řwá głową Przyřzlo leżéc *řez* B2v/31, u *Sat* Av/5, A4v/4, co fuka na chłopy u pluga *Sat* A3/7, u was *Sat* A3v/19, u fiebie *Sat* A4/26, iako każá w Genewie u fari *Sat* Bv/12, u boga *Sat* C/20, u řwoiey niebogi *Sat* Cv/12.

UBEZPIECZYĆ (1) *vb pf – praet 2 pl m pers*: Y vbeřpieczyłście naprzód dzieć řwoie *Zg* A4v/13.

UBIEŻEĆ (1) *vb pf – praet 2 pl m pers*: Boście ie do wřzytkiego dawno vbieżeli (*r*) *Zg* A4v/18.

UBIÓR (3) *sb m – sg L*: A kiedi řię wyřtrichnie w ufarłkim ubierze/ (*r*) Po kołnierzu go poznafł *Sat* A4v/21, Oto w zacnym vbierze/ y w złotý koronie/ Siadł pomázaniec řozy *Prop* 5/19, Ná końcu Olbrycht klęczy w křiążęcym vbierze (*r*) *Prop* 11/15.

UBOGACIĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: : Można Rzeczpofpolita y was vbogáci (*r*) *Zg* B/15.

UBOGI (4) *ai – sg m A*: Zefcie znič ubogiego Satyra wygnáli *Sat* A2/9. *I*: Czařem Boga błagamy kadzidłem ubogim (*r*) *Sat* Av/8. *V*: A ti za nim ubogi Ziemianinie kłufzi *Sat* B2v/16. *pl I m*: zdacie řię przedsię ubogimi? (*r*) *Sat* A4v/8.

UBOSTWO (1) *sb n – sg N*: i barzo znacznieřze (!) Vbořtwo w Polřce *Sat* B/6.

UBRAĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: Tobie w kořztowná řzátę řwíetná řię vbrála (*r*) *EpRadz* A2v/17.

UBYWAĆ (1) *vb impf – con 3 sg n*: A z zamku áby ich téř nic nie vbywało (*r*) *řez* A4v/2.

UCHO (4) *sb n – sg N*: niechay nieľubi ucho twe cnotiľe Pochlebfřwa *Sat* C/3. *G*: ucha nakładaią *Sat* C2/26. *I*: Nieuřlyřilř nic uchem/ ani okiem řwoim Vyrřilř *Sat* B3v/18. *D*: Nie ná bieřiadach ... Ani vřzóm przyięmný řłucháią Muzyki: Ale w polu *řez* A2v/28.

UCHRONIĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Domowý bróni řye řpofobem řadnym nie vchróni (*r*) *řez* A4/14.

UCICHAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Y wiátry vćicháią/ y morze gniewliwé *EpRadz* A2/13.

UCIEC (2) *vb pf – fut 3 sg*: Teraz iuř niech tak idzie/ bo źle nieucieće (*r*) *Sat* C2v/9. *praet 3 pl m pers*: á widząc ná koniech Tuř zá řobá pogonia/ ná błotá vćiekli (*r*) *řez* B2v/29.

UCIEKAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A oto ná cień iego wřzytek rodzay ptářzy Y polné vćiekáią řtádá *řez* A2/17.

UCIESZYĆ (1) *vb pf – con 3 pl m pers*: Day im wdźięczné potomřtwo/ áby vćieřzyli/ (*r*) Swé rodźice *EpRadz* A4/15.

UCZCIWY, UĆCIWY (3 + 6 = 9) *ai – sg f G*: Téy vćiwięy pánienki *EpRadz* A3v/9. *D*: téy parze vćiwięy (*r*) *EpRadz* A4/9. *A*: iuř mařz ták řławę vćziwą (*r do* řłyná) Przez którą łudzie godni y po řmierci řłyná *řez* A4/27. *n D*: oyców řławnych vćiřwemu (!) (*r*) Zdárzy potomřtwu *EpRadz* A3v/19. *pl N subst*: Ozdobila go cnotá y řpráwy vćziwé (*r*) *řez* A4v/23, y řpráwy vćiřwé (*r*) *EpRadz* A3/9. *G*: Rořkofři řwiata tego/ i odwodzić będá Twoje řłachetne řerce od zabaw ucźciwych (*r*) *Sat* B4/1, Godnieyřza z vćiřwych řpráw řwoich *EpRadz* A4/2. *I m*: Dwóř Dubieńki z řwoieimi vćiřwemi řwáty *EpRadz* A2v/16.

UCZEŃ (1) *sb m – sg A*: Synu moy (tak ucźnia zwał) *Sat* B3v/17.

UCZESNIK, UCZESZNIK (1 + 1 = 2) *sb m – sg I*: Ale zdał řye być iednym páńřtwá vćeřnikiem (*r*) *Prop* 6/12. *pl I*: áby vćieřzyli/ Swé rodźice/ y řámi vćeřzniki byli Tychże poćiech *EpRadz* A4/16.

- UCZYĆ (2) *vb impf – inf*: A iákóz vczyc máia/ nie vmieiac fámi Zg A3v/5. *imp 3 pl*: Duchowni niech Pańlíkiego vczą Przykazánia Zg B/6.
- UCZYĆ SIĘ (1) *vb impf – praet 1 sg m*: Nieuczilem się w Lipłku Sat Bv/11.
- UCZYNIĆ (8) *vb pf – fut 3 sg*: Niewinnému ná fercu nie vczyni trwogi Prop 6/2. *praet 2 sg m*: Vczynileś rzecz do fwyh témi fłowy práwie *žez* Bv/18. *2 pl m pers*: Vkazcieľ wy ... cofcie tak znacznego Vczinili Sat A3v/8. *3 pl subst*: Iego tedy poštěpki mądré vczynily/ (r) Iego wiára/ y cnotá/ že ... Prop 6/13. *imp 2 sg*: vczyni pánu fwemu (!) Winną poćciwość Prop 6/7. *2 pl*: Ale vczynicie áby ten porządek lichy Zg A3v/17, Vczinicieľ iuż i Statut czałom prziftoynieľzi Sat B2v/22. *impers con*: Nerozumley że by to darmo ucziniono/ (r) Ifz ... Sat B4/11.
- UĆCIWOŚĆ (1) *sb f – sg A*: Wietľzą vćciwość náleśc EpRadz A4/4.
- UĆCIWY *cf* UCZCIWY.
- UDERZAĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: wáły ... w brzęgi vderzáia (r) EpRadz A2/10. *praet 3 pl m pers*: czołem vderzáli (r) *žez* B4/24.
- UDERZYĆ (2) *vb pf – fut 2 sg*: w ten cěl vderzyľz Prop 15/13. *impers praet*: Zátym w tráby/ y w głóśné bębny vderzono (r) Prop 14/3.
- UFAC (4) *vb impf – praes 2 pl*: iako daleko fobie dziś ufacie (r) Sat A4/6. *con 3 sg m*: śmiaľ/ á vfaľ fwéy śile *žez* B4/11. *part praes act*: fwoiéy mocy Nie vfáiac Prop 8/22, kiedy fzcześciu fwemu (!) Car Moľkiewľki vfáiac/ chćiaľ ... Gróźnym być? *žez* A3/22.
- UGŁADZONY (1) *part praet pass pf – sg f N*: broń nieuchroniona W iednéy ręce/ á w drugiéy kielnia vgládzona (r) Prop 13/12.
- UGODZIĆ (1) *vb pf – fut 3 pl*: A przedsię mądrzy ľudzie łatwie w to vgodzą (r) Zg B/22.
- UGRUNTOWAĆ (1) *vb pf – inf*: pokóy vgruntować Prop 16/14.
- UJAĆ (2) *vb pf – praet 2 sg m*: Kogos (!) fobie nie viaľ? EpRadz A3/27, Kogoś fobie nie viaľ? *žez* A4v/31.
- UJC *cf* UJŚĆ.
- UJECHAĆ (1) *vb pf – plusq 3 sg m*: Do ćiebie był wiechaľ/ iego ftróz łóznice *žez* B2v/14.
- UJRZEĆ (4) *vb pf – fut 1 sg*: Rad uyrzeľ/ gdi was popraľ/ kędi się fkriecie Sat A4/13. *2 sg*: Nieuľtyľziľz nic uchem/ ani okiem fwoim Vyrziľz/ čímby się zgorľzić móľg Sat B3v/19, Moľwze mu/ że źle wierzi/ uyrziľz čím cię potka Sat Bv/9. *2 pl*: waźcie doma taki kofzt na dzieci/ Vyrzicie że się do was wľzitka Paďew zleci Sat B3/22.
- UJŚĆ *a*. UJC *a*. UŚĆ (3) *vb pf – praet 1 sg m*: Przedfiem uľzedľ za boga wony dawne czały Sat A2/6. *2 sg m*: Potymeś woľko ruľzyľ/ y vľzedľ dwie mili Do Dubná *žez* B3/17. *con 3 sg m*: by nieprzyacięľľkiéy dobrze vľzedľ bróńi *žez* A4/13.
- UKAZAĆ (3) *vb pf – fut 2 sg*: Iedź do Tridentu/ a tam ukaźeľ co umieľz Sat B/20. *praet 3 pl m pers*: Ci mi naprzód prawego boga ukazali (r) Sat Bv/15. *imp 2 pl*: Vkazcieľ wy ... cofcie tak znacznego Vczinili Sat A3v/7.
- UKAZOWAĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: Rozną twarz twych poštěpkow tobie ukazuie (r) Sat C/5. *praet 3 sg m*: Ták tám ieden drugiemu w woľłczce vkázowaľ (r) *žez* A2v/13.
- UKAZOWAĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Czałęm się teź (!) y Słońce wdzięczné vkázuie (r) EpRadz A2/12.
- UKŁONIĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 1 sg*: potim się uklónię (r) Sat B3/10.
- UKROCIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Mocnie go Bóg vkróćiľ *žez* A3v/8.
- ULEGAĆ (1) *vb impf – praet 3 sg m*: Z woľłkiem fwoim vľgaľ *žez* B2v/7.
- ULICA (1) *sb f – sg L*: Za fraľżkę ten waľz rozum fłanie na ulicy (r) Sat A4/23.
- ULUBIĆ (1) *vb pf – part praet act*: wy fłarich odftapiwľzi Obyczaiow/ a nowľze fobie ulubiwľzi/ (r) Chćecie ... Sat B2v/6.
- ULUBOWAĆ (1) *vb pf – fut 3 pl*: ięľli co nowego fobie ulubuia (r) Sat B3v/7.

- UŁA (1) *n-loc f – sg N*: Vła tego świadomá *žez* A2v/1.
- UMIEĆ (10) *vb impf – praes 1 sg*: nieumiem wywodow łzyrokich *Sat* Bv/3. 2 *sg*: tam ukażeſz co umieſz, (r) *Sat* B/20. 3 *sg*: Co umie diſputować/ i ma głątką mowę *Sat* B/22. *praet 3 sg m*: równego Ieden ciérpieć nie vmiął *Zg* A2v/20. *imp 2 sg*: Vmiey łuk miernie ciągnąć/ umiey bronią władać *Sat* Cv/17, 17, Vmiey rzekę przepłynąć *Sat* Cv/19. 3 *pl*: Niechay ... mowić roztropnie umieją (r) *Sat* A4/22. *con 2 sg m*: Iako byś i fał umiał woysko wieć napotim *Sat* Cv/24. *part praes act*: iákóž vczyc máia/ nie vmieiac łami *Zg* A3v/5.
- UMNIEJSZAĆ (1) *vb impf – imp 2 sg*: áni vmniéyſzay dobrá Koronného *Zg* B/14.
- UMYSŁ (1) *sb ni – sg I*: to ſwiętym vmyłem y bácznie czynili *Zg* A4/19.
- UNIJA (1) *sb f – sg G*: A niechay iuž Vnijéy w łkrzyniach niechowamy *Prop* 15/5.
- UNIŻYĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 pl*: vniža fye Mury/ Y vnidzie Nieprzyziaciél *Zg* A2v/9.
- UPADAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Wieže y wielkie báſzty v nóž vpadáia (r) *žez* A3v/32.
- UPADŁY (1) *part praet act – pl G*: Miáftá z rumów vpádłych ... wyniesioné *Prop* 6/20.
- UPALIĆ (1) *vb pf – con 3 pl m pers*: że by łobie izbę upalili (r) *Sat* A2/17.
- UPAŚĆ (2) *vb pf – praet 3 sg m*: Rzym ... Vpadł *Zg* A2v/19, A iuž więc fyn kſiążécy vpadł ná koláná *Prop* 7/15. Cf UPADŁY.
- UPATROWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: páná vpátruie (r) *EpRadz* A2v/14.
- UPATRZAĆ (1) *vb impf – part praes act*: vpatrzáiac drogę *žez* A3v/11.
- UPOIĆ (1) *vb pf – fut 2 sg*: Ti go upoiſz/ a on i woźnice twoie *Sat* A4v/16.
- UPOMINEK (2) *sb m – sg A*: Od których vpominek odniółeš z téy drogi *žez* A4v/12, Od których vpominek odnoſiſz tak drogi *EpRadz* A2v/30.
- UPOR (1) *sb m – sg G*: Ale trzebá žeby táł vporu nie było *Zg* Bv/2.
- UPRZEDZAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: ſwit rány Złoté Słońce vprzędza *EpRadz* A2v/23.
- UPRZEDZIC (1) *vb pf – fut 3 pl*: ále cię w twym łkoku Vprzędza *žez* A4/8.
- URDOMA (1) *n-loc f – sg A*: Kiedyš łzedł przez Vrdomę *žez* B2/32.
- UROBIONY (1) *part praet pass pf – sg f A*: tarcz ... Od Cyklopów vrobioną (r) *Prop* 5/12.
- URO CZYSKO (1) *sb n – sg A*: Y pewné vroczyłko *žez* Bv/16.
- URODA (2) *sb f – sg L*: Y przy męłkiéy vrodzie łerce nie łęklıwé *EpRadz* A3/10, Y przy męłkiéy vrodzie łerce niełęklıwé *žez* A4v/24.
- URODZIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: Gdyž cię wiem niepodłeyſza mátká vrodziła (r) *žez* B4v/2.
- URODZIĆ SIĘ (2) *vb pf – fut 3 sg*: Bo chocia drugi wzacnym domu łię urodzi (r) *Sat* C/14. *praet 2 sg m*: A ižeš łię urodził w domu zwołanym *Sat* B4v/5.
- URODZIWIY (1) *ai – pl A m pers*: vrodziwé chłopcy Pierſiſtę *žez* B4/31.
- UROŚĆ (2) *vb pf – praet 3 sg f*: Tim ci Polłká urołła *Sat* A2v/19. 3 *pl subtr*: Ztąd zbory/ ztąd vrosły miáłtá známienitę *Prop* 16/5.
- URZĄD (7) *sb m – sg G*: Włzytcyſcie odłtapiłi od łwého vrzędú (r) *Zg* A3/17. *A*: Swietcy niechay łye w cudzy vrząd nie wdawáia *Zg* B/9, Swóy ... vrząd odpráwował *žez* B/8. *L*: dołyc czynił w káždym łwym vrzędzie (r) *žez* A3v/9. *pl A*: łtrzež/ abyš na urzędzi (r) Łakomych łudzi nigdi nieładzał *Sat* C/17. *I*: tak y przednieyſzemi (!) Vrzędý przodki łwoie łciğalſz *EpRadz* A3/22, tak y przednieyſzemi Vrzędý przodki łwoie łciğalſz *žez* A4v/26.
- USADZIC SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Iednak łwego dokaže/ na co łię uładzi (r) *Sat* Cv/5.
- USADZONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: powiát wſiámi yłádzony *žez* B2/21.
- USARSKI (1) *ai – sg m L*: A kiedi łię wyłtrichnie w ułarłkim ubierze *Sat* A4v/21.
- USKIJA (1) *n-loc f – sg L*: w Vłkiéy nád Dżizą *žez* B3v/30.
- USKROMIĆ (2) *vb pf – inf* Ten Mołkiewłkiégo pyche łhcąc kiedi vłkrómić (r) *žez* A3v/1. *imp 2 sg*: Poczniłſz rząd łam od łiebie/ a ułkrom łchiwólci *Sat* B4v/7.
- USŁYSZEC (2) *vb pf – fut 2 sg*: Nieułyſzizł nic uchem *Sat* B3v/18. 3 *sg*: Włichle Greczin ułyſziz o nagłey potrzebie *Sat* C/24.

USPOKOJONY (1) *part praet pass pf – pl N subst*: Morzã/ y drógi byftrych rzék vfpokoione (r) *Prop* 6/19.

USTAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Niemcy iuż vftáli *Prop* 11/14.

USTAWIAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: Xiążetom (!) prawã uftawiali (r) *Sat* A3/16.

USTAWICZNI (1) *av – o tim mylić uftawicznie trzeba* *Sat* B4/20.

USTAWICZNY (2) *ai – sg m I*: frodze były Prukcie (!) kráie ftrapioné vftáwicznym boiem *Prop* 6/15. *n N*: Ktorim potwarz/ i prawo uftawiczne miło *Sat* B2v/14.

USTĄPIĆ (6) *vb pf – inf*: A by miał zginać/ niechce uftąpić nikomu *Sat* A4v/14, Iełli niechciał uftąpić/ mułiał poniewoli *Sat* B2/18. *fut 2 sg*: nie vftąpiłz w téy mierze nikomu *EpRadz* A3/2, Nikomu nie vftąpiłz/ ták to imię dawné ... ielt flawné *EpRadz* A3/3, nie vftąpiłz ftopą w tym nikomu *żez* A4v/16, Nikomu nie vftąpiłz *żez* A4v/17.

USTĘPOWAĆ (1) *vb impf – inf*: zá páńfká pomocą vftępować mułżá *Prop* 11/6.

USZKODZONY (1) *part praet pass pf – sg m A*: lud mnie powierzony Stáwiłem Pánu fwemu (!) nic niewłzkodzony (r) *żez* B2/2.

UŚĆ *cf* UJŚĆ.

UŚWIAT (2) *n-loc m – sg G*: Z Wielizá y z Vświatá/ z Newlá wyrzucony *żez* B/5, Z Vświátá pod któryś ty z żółtńierzmi przodkował *żez* B/7.

UTRATA (1) *sb f – pl A*: Hoynie płaci utraty podięte dla siebie *Sat* B4v/3.

UTRACAĆ (1) *vb impf – inf*: Nifz utracać nikczemnie wcienu wieku fwego *Sat* C2/15.

UTWIERDZONY (1) *part praet pass pf – pl A subst*: znáć ... rzeki lodowými mołty vtwiárdzone (r) *Prop* 13/22.

UWAŻAĆ (1) *vb impf – part praes act*: wżyltki lekce Króle Krześcijáńkié Vwážaiác przy sobie/ tákże y Pohánkié *żez* A3/24.

UWAŻYĆ (1) *vb impf – imp 2 sg*: Przeto nifzli co poczniefz knować wglowie fwoiey Vwáž to pierwey/ że ... *Sat* B4/8.

UWIEŚĆ (1) *vb pf – inf*: Abyś fię niedał uwieść iakiey fprofney rzeczi *Sat* B3v/24.

UZNAĆ (4) *vb pf – inf*: Zeby mógł ... uznać kto krziwy *Sat* B2v/18. *fut 2 sg*: Bo niewfzitkich iednako uznafz przeciw fobie *Sat* C3/5. *3 sg*: Imię twoie niezgafnie/ ani uzna końca *Sat* C2/23. *imp 2 pl*: uznaycie to fami *Sat* A3/9.

UZNAWAĆ (2) *vb impf – praet 3 sg m*: Kościół ... Vznawał/ co w téy mierze profito á co krzywo *Zg* A3v/22. *con 3 sg m*: Aby Krol wfzítki walże uznawał nierzádi *Sat* B2v/8.

UZNORA (1) *n-loc f – sg I*: Rozbileś nád Vznorą fwé białé namioty *żez* B2/16.

UŻYĆ (2) *vb pf – praet 3 pl subst*: konie ... ná Stárynie drógi złéy vżyły *żez* Bv/6. *con 3 sg m*: Wabiac ... Aby z wámi rycérłkiéy vżył krotochwile *żez* B4/12.

UŻYWAĆ (3) *vb impf – praes 3 pl*: A za tego nie wáfzylf bráćia vżywaiá (r) *Zg* A4v/7. *praet 3 pl m pers*: Wielkiéy przyiáźni z fobą záfwdzy vżywáli (r) *EpRadz* A3v/1. *imp 1 pl*: wefelfzych vżywaymy czáfów *EpRadz* A2/24.

W, WE (242 + 7 = 249) *praep – cum A* (67): W bok *Prop* 9/23, W rękę *EpRadz* A3v/27, W ziemię *żez* B/29, W Boży czas *żez* Bv/19, W ten czas *żez* B2v/15, We dwunásie fet koni *żez* Bv/30, w *Zg* A3/12, *Sat* A3v/10, B4/4, *Prop* 12/4, *EpRadz* A2v/24, *żez* Bv/32, przywiéść w fwą klubę *Zg* B/3, w zgubę *Zg* B/4, w cudzy vrząd *Zg* B/9, w piérwfzy porządek *Zg* B/20, w to vgódzá *Zg* B/22, w fwą miárę *Zg* Bv/1, wony dawne czáfy *Sat* A2/6, w pieniądze bogati *Sat* A2v/4, wobiazd Kijowa *Sat* A3/18, wdawa w dlugi *Sat* B/3, obraca w flugi *Sat* B/4, wrzec *Sat* B/17, w ktori fpofo *Sat* B/25, wten czas *Sat* Bv/1, wty kraie *Sat* Bv/25, bierz fobie wpamięć *Sat* B4/3, dai wmoc fám siebie *Sat* B4v/15, wten czas *Sat* Cv/9, wzamek dufa *Sat* C2/3, fzło wpiéti *Sat* C2v/6, w brzégi vdérzáia *EpRadz* A2/10, Bijćie w bębny/ y w tráby *EpRadz*

A2/25, 25, Wsiąday w dobrą godzinę *EpRadz* A2v/15, w kofztowną lżatę *EpRadz* A2v/17, w koło *Prop* 6/3, w łalkę przyięci *Prop* 6/21, Dáli w moc ... rądzić *Prop* 9/4, w pułbitwy *Prop* 10/3, w bramę *Prop* 10/8, iąda włowy *Prop* 12/18, w trąby/ y w głośnie bębny vderzono *Prop* 14/3, 3, w niepogodné cząfy *Prop* 14/5, w ten czas *Prop* 14/17, 21, w iedność *Prop* 14/23, ią w pewny zamek *Prop* 15/5 w ten cěl *Prop* 15/13, w té łłowá ... winłzował *Ĵez* A2v/6, w té woienne trwogi *Ĵez* A2v/24, w mé sřrawy *Ĵez* A3/3, w krótki czas odmiáná *Ĵez* A3v/4, w nos kurzył *Ĵez* A3v/19, w popiół obrócił *Ĵez* A3v/20, w ręce ... był bróń podał *Ĵez* A4/19, w zam-
mek *Ĵez* A4v/1, w którąś łzedł łronę *Ĵez* B/21, w zagony *Ĵez* Bv/3, wpada w Tud łzéroki *Ĵez* B2/26, łzli w zagony *Ĵez* B2v/5, w popiół obrócono *Ĵez* B2v/16, wkoło *Ĵez* B3v/5 w obóz *Ĵez* B4/23 w głęblżé látá *Omen* A3v/11., *cum L* (180): W *Zg* A3/21, B/18, *Sat* A3/3, B4v/24, 25, C3/7, *Prop* 7/22, 13/12, *EpRadz* A3/20, *Ĵez* Bv/9, B3/15, B3v/15, 26, W kilku lat *Sat* A3v/9, Wrichle *Sat* C/24, W rychle *Prop* 6/16, W wieczný ... łáfce *EpRadz* A4/3, W tym czásie *Ĵez* A3v/18, W mili tylko *Ĵez* B4/15, w *Zg* A2/11, A2v/22, A3/9, 20, A3v/4, A4/5, B/8, 12, *Sat* A2/8, 15, 19, A2v/4, 15, A3/2, 6, 6, 12, A4v/13, 21, B/6, Bv/11, 11, 12, B2/10, 25, B3/9, B3v/9, 9, 13, 17, B4v/4, 5, 9, C/14, Cv/4, C2/19, 20, *Prop* 5/10, 19, 21, 6/6, 7/22, 11/10, 15, 18, 12/11, 11, 14, 13/12, 20, 14/10, 15/5, *EpRadz* A2/16, A3/18, 19, A3v/9, 21, A4/8, 8, 17, 20, 20, 21, *Ĵez* A2v/13, 29, A3/1, 26, A4/8, 23, A4v/16, B/9, 12, 25, 30, Bv/11, 13, 23, B2/4, 17, B2v/12, 24, 26, B3/9, 27, B3v/2, 2, 3, 14, 26, 29, 30, 30, B4/5, B4v/7, 8, 8, *Omen* A3v/6, w żywiolách *Zg* A2/3, w zgodzie á w iedności *Zg* A2/10, 10, w Wierze/ ták y w Połpolitéy rze-
czy *Zg* A2/14, 14, w tym nierządzie *Zg* A2/20, 20, w iednym Práwie siédząc *Zg* A2/21, w tym zacné Królestwo *Zg* A2v/14, w krótkim czásie (!) *Zg* A3/7, w pieniądżách nawyżłżé dobro
półożyli *Zg* A3v/2, w rzeczy popráwili *Zg* A3v/7, w téy mierze *Zg* A3v/22, Delpot/ wrzecił
Delpotow *Sat* A3v/7, wtim folguia *Sat* A4/2, wtim ieft *Sat* A4v/7, Ti w rifiu/ on w fobolu *Sat* A4v/17, 17, w tej mierze *Sat* B/18, wpieniądżach ludzie łmak poczuli *Sat* B2/11, wtey mierze
Sat B2/21, wřwych oracyach *Sat* B3/4, miał wřwey opiece *Sat* B3v/12, wtakiey przigodzie *Sat* B4/4, knować wglowie *Sat* B4/7, dobrzi łą w wadze *Sat* C/8, dobrze wtim poradzi *Sat* Cv/6,
wcieniu wieku łwego *Sat* C2/15, wręku *Sat* C2/17, wřylku *Sat* C2v/10, Był w tákíey wadze
Prop 6/11. Y w boiowych powodźiách *Prop* 6/24, w myślách *Prop* 9/12, w tym *Prop* 10/14,
w téy mierze *EpRadz* A3/2, w pamięci *EpRadz* A3/32, w przekłéctwie *EpRadz* A3v/32, w wie-
ku *EpRadz* A4/6, w twoim połłufzeństwie *EpRadz* A4/14, w fercu *Ĵez* A2v/14, w dziélności/
y w łwéy odniółł síle *Ĵez* A3/16, 16, w łwých ... ręku *Ĵez* A3/30, w łwym *Ĵez* A3v/6, w każdym
łwym wrzędzie *Ĵez* A3v/9, w twym łkoku *Ĵez* A4/7, w rycérłkich sřrawách *Ĵez* A4/30, w głowie
Ĵez B/13, w którój było bez chromégó w rocie (!) *Ĵez* Bv/8, 8, w ręku wálznych/ mam nádźieię
w Bodze *Ĵez* B2/8, 8, w ósmi ... milách *Ĵez* B2/23, w kilku mil *Ĵez* B2v/17, w zagoniách *Ĵez* B2v/27, w czymborze *Ĵez* B3v/32, w sřrawách łlawnych *Ĵez* B4v/9, wemnie *Sat* Bv/6, *EpRadz* A4/19, we Rzowie *Ĵez* B2/30, we trzech milach *Ĵez* B3/11, we czći *Ĵez* B4/8, we złócie *Ĵez* B4v/7. *cum av* (3): w pośród *Ĵez* A2v/21, w przék y wzdłůž *Ĵez* A3/19.

WABIĆ (1) *vb impf – part praes act*: Wabiać ... Aby z wámi rycérłkiéy vzył krotochwile *Ĵez* B4/11.

WADZAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: woyłká Litewłkié wadzáli (r) *EpRadz* A3v/2.

WADZIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Ale ná zamiar co wadzi *Prop* 5/7.

WAGA (2) *sb f – sg L*: dobrzi łą w wadze *Sat* C/8, Był zówždy w tákíey wadze *Prop* 6/11.

WALCZYĆ (1) *vb impf – inf*: Nic to nie było łiedm lat walczyć nieprzełtaiąc *Sat* A2v/7.

WALECZNIK (1) *sb m – sg D*: Czego trzebá ku boiowi Dobrému walecznikowi *Prop* 5/6.

WALECZNY (2) *at – sg m N*: Z tego gniazdá waleczny naród wřłáł zá łáty *Prop* 12/9. *pl N m pers*:

Y Kárwaći waleczni *Prop* 13/6.

WALIĆ (3) *vb impf – praes 3 sg*: Firléy zamki wáli *Prop* 11/13, łas wali *Sat* C/26. *part praes act*:

Miáłtá y zamki waląc *Ĵez* A3v/12.

1. WAŁ (2) *sb m – sg A*: Wał znolić *Sat C2/5*. *pl I*: Niech fye Miąfto otoczy troiákimi Wály (r) *Zg A2v/7*.
2. WAŁ (1) *sb m – pl N*: Ani wály gwałtowne w brzegi wdérzaią *EpRadz A2/10*.
WANSZOS (1) *sb m – pl A subst*: Palcie lafy na popioł/ rąbcie na wańfzofy (r) *Sat A4/11*.
WAROWAĆ (1) *vb impf a. pf – praet 3 sg m*: troiákim Neptunem wárował (r) *Prop 13/18*.
WAROWNY (1) *ai – pl A subst*: Drogi/ mofti porządne/ i brzegi warowne (r) *Sat A3v/2*.
WARTOGŁOWY (1) *ai – sg m N*: Bacchus wártogłowy *EpRadz A2v/6*.
WASZ (21) *pron – sg m N*: ten wałz rozum *Sat A4/23*. *A*: Prze wałz roftérk *Zg A2/9*, Prze wałz tedy poštepek *Zg A4v/19*. *L*: Myślą o dobrym wałzym *Zg A2v/3*. *f A*: Bracią wałżę wniewołą Turkom zaprzedał *Sat A3v/10*, Na wałżę wieczną hańbę *Sat A3v/12*. *n N*: wałżę ielt oboie *EpRadz A3v/28*. *I*: Przed wałzim gofpodarftwem *Sat C2v/8*. *pl N m pers*: wałzy cnotliwi Przodkowie *Zg A4v/3*, A za tego nie wałzyłz brácia wzywaią *Zg A4v/7*, złota wałzy przodkowie niemieli *Sat A3/13*, dziádowie wałzy (!) (r) *EpRadz A3/30*. *subst*: Na ktorey ... gardła należał/ i wałże wolności *Sat A4/20*. *G*: od Przodków wałzych *Zg A2/8*, Zwycięftwo w ręku wałzych *Źez B2/8*, wałzych przodkow fiła *Sat A3/23*, przodkow wałzych *Sat B/5*, tego za oy-cow wałzych było fiła *Sat B/9*, Toć owoc wałzych bogactw *Sat A3v/21*. *A subst*: prze té wałże fprawy *Zg A4v/19*, wałże ... nierządi *Sat B2v/8*.
WAŻNY (2) *ai – pl N subst*: ważne próżby wfzelkie *Sat C/20*. *comp sg f N*: Im rzecz/ który podaielz/ lámá ielt waźnielza (r) *Prop 15/16*.
WAŻYĆ (2) *vb impf – praes 3 sg*: Bo co waży párgámin/ y gęlté pieczęci *Prop 15/1*. *imp 2 pl*: ważcie doma taki kofzt na dzieci *Sat B3/21*.
WAŻYĆ SIĘ (1) *vb impf a. pf – praet 1 sg m*: iam fye ważył z témi ... potykac *Źez Bv/29*.
WATPIĆ (1) *vb impf – praes 1 sg*: A nie wąpiel/ że ... *EpRadz A4/6*.
W CALE *cf* CAŁ, W.
WĆWICZYĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: y Zóny wćwiczyl *Zg A3v/8*.
WDAĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: bo fye wdąć woleli/ W rofkofzy nieprzyftoyné *Zg A3/20*.
WDAWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: ten was wdawa w długi *Sat B/3*.
WDAWAĆ SIĘ (2) *vb impf – inf*: niechcę fię ... wrzecz wdawać o wierze *Sat B/17*. *imp 3 pl*: w cu-dzy vrząd nie wdawaią (r) *Zg B/9*.
WDZIĘCZNIE (1) *av – każda przeftróg* Wdzięcznie od niego przyjmuy *Sat B4v/26*.
WDZIĘCZNOŚĆ (1) *sb f – sg N*: Co pocznie/ gdzie fię rufzy/ wdzięczność ią fprawuie *EpRadz A2v/27*.
WDZIĘCZNY, WDZIĘCZEN (7 + 1 = 8) *ai – sg m N*: Naydziefz ktoć wdzięczē będzie *Sat C3/6*.
I: Wdzięcznym głofem poryza *EpRadz A2v/13*. *f G*: Od córek wdzięcznéy pámięci *Prop 5/15*, twoiéy wdzięcznéy mowy *Źez B4/25*. *n N*: Czáfem fię téz y Słońce wdzięczné vkázuie *EpRadz A2/12*. *A*: Day im wdzięczné potomftwo *EpRadz A4/15*, racz i ti moię tę kwapioną Pracą za wdzięczne przijąć *Sat Av/10*. *pl A subst*: A fwoie wdzięczné głofy półpołu znafzaycie *EpRadz A2v/10*.
WE *cf* W.
WEDLE (2) *praep cum G* – Wedle tego za czáfem potym fwiat buduią *Sat B3v/8*, Wedle fwéy obietnice *EpRadz A4/10*.
WEDŁUG (1) *praep – cum G*: według woley *Sat B/23*.
WEŁNA (1) *sb f – sg N*: Nierzkac by mu fzła z owiec poftaremu wełna (r) *Sat B/14*.
WENUS (1) *n-pers f – sg N*: Venus rádá ftucha *EpRadz A2v/4*.
WESOŁY (3) *ai – sg n I*: Wefołym/ y chętlwym fercem *EpRadz A3v/26*. *pl A subst*: Iáko tańce wefołe lubią *EpRadz A2v/5*. *comp pl G*: wefelfzych wzywaymy czáfów *EpRadz A2/24*.
WESPOŁ (1) *av* – Aż pod niebo wyleciał wespół z obróncami *Źez A4v/8*.

WET *cf* NAWET.

WEZWANY (1) *part praet pass pf – pl N m pers*: ná pomoc wezwáni *Prop* 7/4.

WĘDROWAĆ (1) *vb impf – inf*: Kiedi będziefz miał nazad wędrować ku lafu *Sat* C3/3.

WĘDZIDŁO (1) *sb n – sg G*: wędzidlá fínákuie *EpRadz* A2v/13.

WĘGIERSKI (1) *ai – sg f N*: Węgierfka koroná *Zg* A3/3.

WĘGRY (1) *n-loc pl t* – Podał nam Króla z Węgier *Żez* A3v/3.

WĘZEL (1) *sb m – sg G*: Przywiedz do związku węzlá nieroftárgnionégó *Prop* 16/12.

WIADOMOŚĆ (1) *sb f – sg A*: áby wiadomość o ludziéh tām wzięło *Żez* B3v/18.

WIARA (11) *sb f – sg N*: lego wiárá/y cnotá *Prop* 6/14, wiara žicžíliwa *Sat* B4v/21. *G*: ludzi iedný wiáry *Prop* 16/11, Ieslibýs więc/ ó (!) Królu/ mnie wiáry nie dawał *Żez* B4/29, Nieucziłem się w Lipłku/ ani w Pradze wiari (r) *Sat* Bv/11. *A*: ślub wiárę dżierzéc iemu *Prop* 6/8, wiárę pánu fwemu (!) záchować *Prop* 7/18, I wiárę doftateczną do ferca podali *Sat* Bv/16. *L*: iáko w Wierze/ ták y w Połpolitéy rzeczy *Zg* A2/14, Kiedi fye wy nalepiéy wzgádać o Wierze (r) *Zg* A3v/16, wrzecz wdawać o wierze *Sat* B/17.

WIATR (6) *sb m – sg N*: meżné Amázony Od Thermodontá przybił wiátr w Scythiyskie (!) ftrony *Prop* 12/4. *A*: Ziemie/ wodę/ wiátr/ ogień/ w żywiołáh miárkuie *Zg* A2/3, wzgóřé ná wiátr wolny wyniešiony *Prop* 7/24, báltwany ... czuiá Láłkawy wiátr/ leniwo napřzód poštepuia *Prop* 14/14. *pl N*: Nie záwždy byłtré wiátry morzá przedymáia *EpRadz* A2/9, Y wiátry vćicháia *EpRadz* A2/13.

WIATRONOGI (1) *ai – sg m N*: Pirzchnie iáko przed wilkiem ieleń wiatronogi *Sat* Cv/11.

WIAZAĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: á oni woíuiá Mázowfze/ ludzi wiązá/ wśi y miáftá pfuiá *Prop* 8/2. *praet 3 pl m pers*: Co tedy práwem infzy/ co nas przyśięgámi Wiázáli/ ty nas fercem zepni/ y myślámi *Prop* 15/4.

WICI (1) *sb pl t* – *A*: Znowu wići roznořfzą *Prop* 9/7.

WIĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: w ieden wieniec wiá (r) *EpRadz* A2v/24.

WIDAC (5) *vb impf – inf*: Widáć że było *Prop* 9/19, Widáć ie *Prop* 12/21, Widáć ie z drugiéy Strony *Prop* 12/22, Tām było widáć Pruřsy *Prop* 8/1, twoie namioty Zá Dżiwná (!) widáć *Żez* B/32.

(WIDOMY) *cf* NIEWIDOMY.

WIDZIEĆ (17) *vb impf – praes 1 sg*: Widzę zboycę zdaleka *Sat* C/25, Widzę orlá biálego *Żez* A4/1, Niewydařz/ widzę/ oycá zacnégo Hetmána *Żez* A2v/9, Bo widzę/ że z Krzyżaki czuiefz o rozpráwie *Prop* 10/22, Potym go z miftrzem widzę/ y z Pruřlaki w rádzie *Prop* 11/10, rad cię tak/ móy drogi Synu/ widzę *Żez* A2v/24, Gdzie pořrzę/ wfzędy widzę Połfkiéy śity znáki *Omen* A3v/7. 2 *sg*: Mnie iákokółwiek widziřz w tym řzedziwym lećie *Żez* A3/1. 3 *sg*: bąđż pewien/ iřz Bog wfzitko widzi (r) *Sat* B4/5. 2 *pl*: Widzicie gęfte miafta/ i zamki budowne *Sat* A3v/1, TÁk iáko mię widzicie/ choć mam ná łbie rogi ... Przedfiem ulzedł za boga *Sat* A2/4. *praet 2 sg m*: Nie widziáteř tām zamku/ áni miáftá zgołá *Prop* 12/13, Aleř widziáł namioty różno rozłádzoné *Prop* 12/15. *part praes act*: Widząc że wfzyftko řtrácił *Żez* B/14, Świecty widząc ich nierząd w rzeczy popráwili/ Ięli fye śámi kázáć *Zg* A3v/7, A widząc gęfte ognie ... żonę řwá ... Do Mořkwy wyřłáł *Żez* B2v/8, á widząc ná koniéh Tuž za řobá pogonia/ ná błotá vćiekli *Żez* B2v/28.

WIECZNIE (1) *av* – Obiecuiác ná řwá czeřć ktemu fye znáć wiecznie (r) *Prop* 7/17.

WIECZNOŚĆ (1) *sb f – sg A*: Ze máiać wieczność/ álbo dożywoćie troie: Mogá fye poczćiwymi řłużbámi nie báwić *Zg* A4v/14.

WIECZNY (6) *ai – sg m N*: Owa Bóg nieřmiertelny/ wieczny/ włádogromy *EpRadz* A3v/18. *A*: Y pokóy miedzy páńftwy wieczny řtánowiono *Prop* 8/16. *f G*: godne řlawy wieczney (r) *Sat* B2/24. *A*: Na wafę wieczną hańbę dwa kroć przeřzedł ziemię *Sat* A3v/12, Iedniaiác wieczną řlawę/ i ofiadłofć wniebie *Sat* B4v/4. *L*: żeby byłá W wieczný rodzićów łáfće *EpRadz* A4/3.

- WIECZÓR (1) *av* – Wieczór w Zaborzu konie w Szczybutym napoiu (!) *żez* B3v/2.
- WIEDZIEĆ (22) *vb impf – inf*: mogła nieowfzitim wiedzieć zwirzchnia rada *Sat* B2v/12, Trzeba wiedzieć/ gdzie ktorim xtaltē lud fzikować *Sat* C2/1. *praes 1 sg*: Wiem żeć wślytkiego doftanie *Prop* 5/4, VVięc niewiem iaka przitim będzie i rofprawa *Sat* Av/14, Tego tam niewiem/ iaką ... *Sat* A4/5, niewiem iako każą w Genewie u fari *Sat* Bv/12, I wiem pewnie/ że fynow tegoż nauczali *Sat* B2v/24. A niewiem które lepiej *Sat* B3/25, Lecz niewiem iefli ... *Sat* Cv/6, Gdyż cię wiem niepodleyfa mątká vrodziła *żez* B4v/2, Wfzytko poźrze/ byś mu tkał niewiē iako fporze *Sat* A4v/10. 3 *sg*: Któż wiē/ gdzie wziął tego Krónikárzá *żez* A3/28, A do Gdańka wie drogę *Sat* A2/21. 2 *pl*: tego fnađz niewiecie/ ifz ... *Sat* A2v/23, Bo prawda/ wfzifcy wiecie/ niłkad ieno znieba *Sat* B2v/4, 3 *pl*: Wiedząc oni prziczinē/ komu wtim folguia *Sat* A4/2, Bo y przez wielki Dunay oni drógę wiedzą (*r*) *Prop* 12/24. *imp 2 sg*: Bo tak wiedz/ ifz w człowieku fą mocarki dziwne *Sat* B4v/9. 3 *sg*: Niech wie o každy fprawie *Sat* B4v/16. *con 1 sg m*: i ia bych fām wiedział co winować *Sat* C3/8. *con praet 2 sg m*: Com też fobie pomysła/ Bache/ byś był wiedział (*r*) *Sat* Bv/22. *part praes act*: To ti wiedząc ... nie chyl się za timi *Sat* B4/23.
- WIEK (13) *sb m – sg N*: łakomftwa nienioł on wiek ftaradawny *Sat* B2/7, wam barzies k myśli wiek dzifleyzi *Sat* B2v/21, wiek ludzki nie długi *EpRadz* A3v/7, Ani wiek wślytkokrotny fтарыością dolężē (!) *Prop* 15/8. *G*: Wieku ftálzłego będzie *żez* A3/18, wcienu wieku fwego *Sat* C2/15, Aniś ty wieku czekał flufznęgo *żez* A2/25, Tákiego wieku tedy téy parze vćiwyē ... *życz EpRadz* A4/9. *A*: Przipomina wiek dawny *Sat* Av/17. Tákim ty wiek/ o Boże/ długi obiecuielz *EpRadz* A4/5. *L*: fnađz w przifzłym wieku *Sat* C2/19, w wieku wfzytki zawięzuiefz Sześluiwości *EpRadz* A4/6, w ciemnym wieku dawnym? *Omen* A3v/6.
- WIEKUISTY (2) *ai – sg f G*: Zycząc ... wiekuiftęy zgody *Prop* 14/24. *pl N subst*: Gdzie fpólnie przebywaią duchy wiekuifte *Sat* B4/22.
- WIELCE (1) *av* – A oćiec w fercu fwoim wielce fye rádownał *żez* A2v/14.
- WIELE (3) *av – comp*: Szabla więcey popłaca/ niż *Sat* A2v/2, wzamek dufa więcey *Sat* C2/3. *sup*: A nawięcey tego ftrzeż *Sat* C/17.
- WIELE (11) *nm – A*: Których ták wielē wokół/ ilē Sąsiad mácie (!) *Zg* A2v/2. *N*: Y was wielē z tąd naprzód dobrē mieniē máia *Zg* A4v/8. *A*: Ták wielē Nieprzyaciół máiać *Zg* B/2, iáko wielē zamków potráćili? *żez* Bv/24. *comp*: Godźieneś iefcze więcēy *EpRadz* A3/26, Ale fye Niemcy czegoś więcēy domagáia *Prop* 9/6, Godźieneś iefcze więcēy *żez* A4v/30, złota więcey wniesy niebyło *Sat* A3/12, Będzie tego podobno więcey *Sat* A3v/24, Bydło więcey niefzuka iedno aby tiło *Sat* B4/17, Więcey ci was daleko *Sat* A4v/3. *sup*: By tez (!) nawięcey przebrał *Sat* A4v/25.
- WIELIŻ (2) *n-loc m – sg G*: Z Wieliżá y z Wświatá/ z Newlá wyrzucony *żez* B/5. *D*: Y fzedłē ku Wieliżu pewnēmi nocłēgi *żez* B/27.
- WIELKI (38) *ai – sg m N*: Proporzec ... Wielki/ świētny/ ozdoby *Prop* 7/21. *G*: Niofąc w fercu zwycięzce wielkiego znák máły *Prop* 11/18, Króla wielkiego *żez* A3/19. *D*: Królowi wielkiemu czołē vderzáli *żez* B4/24. *A*: przez wielki Dunay oni drógę wiedzą *Prop* 12/24, Nie opárł fye aż o brzeg wielki Adriáńki *Prop* 13/10. *V*: Aleś ty/ wielki królu *Prop* 14/21. *f N*: A náftáło łákomftwo y fwawola wielka (*r*) *Zg* A4v/21, Spráwiedliwóść wielka rzecz *Prop* 6/25, iáko wielka w krótki czás odmianá *żez* A3v/4, Przodkóm náfzym wielka część hołdowála świátá *Omen* A3v/12. *G*: Wielkiēy przyiáźni z fobá ząwždy vżywáli *EpRadz* A3v/1, mēżá wielkiēy cnoty *żez* A2v/2, ftánał w pośród wielkiēy kupy Rycérkiēy *żez* A2v/21, przodkowie Sławy wielkiēy doftáli *żez* A2v/26, pátrzay z téżyē ftrony Burze wielkiēy *żez* A3v/29. *A*: Mołkwy nábiwlzy Wielką wielkość *żez* Bv/32, czyniać wielką trwoę *żez* A3v/12, Synów Boiárkkich wielką liczbę náwiązano *żez* B2/13. *n N*: tå przekłēctwo wielkie *Sat* C/19. *G*: zoftáleś Wielkiego (*r*) K Hetmáńftwu Podkánclerzym Kśiętwa Litewkiego *żez* A4v/27, zoftáleś wielkiego (*r*) Pod-

cząłzem/ y hetmánem Xięstwa Litewłkiego *EpRadz* A3/23. *pl N subst*: Wieże y wielkie bálzty v nóg vpadáią *Ĵez* A3v/32, Z których dwie wielkie rzéce biorą tryby swoje *Ĵez* B3/12. *G*: bez wielkich pieniędzy *Sat* A3v/3. *A m pers*: małe/ i wielkie iednako frałue *Sat* B2/2. *subst*: czyniąc łzkody Wielkie *Ĵez* B3v/6, woiował/ y wielkie powiáty *Ĵez* A3/20, wielkie szkody mieczem y ogniem działáli *Ĵez* B2/24, Kołmáté capy pášie/ y wielkie (!) czabány *Prop* 12/20, przywiódl w iedność dwa wielkie (!) narody *Prop* 14/23, wielkie państwa brali *Sat* A3/15. *I m*: rozumem porównał zwielkimi Doktori *Sat* B3v/14. *comp sg f N*: A tim więłza *Sat* A4v/6. *A*: bo gdzie podobieństwo Więłzą wciwość nálésć/ więłże powoleństwo *EpRadz* A4/4. *n A*: bo gdzie podobieństwo Więłzą wciwość nálésć/ więłże powoleństwo *EpRadz* A4/4. *sup sg m N*: PAnie moy (to nawetłsi tytuł u Swobodnych) *Sat* Av/5. *n N*: To nawetłże miłterłtwo *Sat* A2/20.

WIELKIE ŁUKI *cf* ŁUKI, WIELKI.

WIELKOŚĆ (1) *sb f – sg A*: Mołkwy nábiwłzy Wielką wielkość *Ĵez* Bv/32.

WIENIEC (2) *sb m – sg A*: w ieden wieniec wia *EpRadz* A2v/24. *I*: Głowę máiąc odziąną wien-cem rokitowym *Prop* 11/22.

WIERĘ (2) *pt – Wierę dzis (!) richley wezma/ niłz dadzą Krolowi Sat* B/11, niech mi wierę iako kto chce łae *Sat* A2/18.

WIERZCH (3) *sb m – sg L*: Po wierzchu wody gráią *Prop* 11/25, przy wyfokim wierzchu *Prop* 12/21. *pl I*: z wierzchy kołácimi *Ĵez* A4/4.

WIERZYĆ (3) *vb impf – praes 2 sg*: Wierziłz ti/ że *Sat* Bv/1. *3 sg*: Mołże mu/ że źle wierzi *Sat* Bv/9. *imp 2 pl*: Wierzcie mi *Sat* B3/24.

WIEŚ (9) *sb f – sg D*: A tá y wśi támełzney imię swoje dáła *Ĵez* B4/2. *pl N*: Wśi/ y miáftá goráią *Prop* 11/14, á wśi budowné gorzáły *Ĵez* Bv/4, pátrz iako wśi goráią *Prop* 9/17. *G*: Liczbę nieprzeliczoną wśi w popiół obrócił *Ĵez* A3v/20, Dworów/ y wśi kilką łet w popiół obrócono *Ĵez* B2v/16, *A*: co fwe wśi mijacie *Sat* A4v/3, wśi/ y miáftá pfuią *Prop* 8/2. *I*: powiát wsiámi włádzony *Ĵez* B2/21.

WIEŚĆ (6) *vb impf – inf*: w nędzy wieść przyłzłó *EpRadz* A4/8, zmlódu dzieci wieć przłitoi *Sat* B3v/6, umiał woysko wieć *Sat* Cv/24. *praes 3 sg*: Idźmy gdzie nas Bóg wiedzie *EpRadz* A2/23. *2 pl*: dla Páńkię chywały łpór wiedziecie (r) *Zg* A4/10. *part praes act*: iák w tańcu rey wiodąc/ (r do boiác) Pod Wielkiés Łuki przyłzedł *Ĵez* B/9.

WIEŻĆ (1) *vb impf – imp 2 pl*: Wiełcie z borow do Wiłły burtnice/ i ławy *Sat* A4/10.

WIEŻA (1) *sb f – pl N*: Wieże y wielkie bálzty v nóg vpadáią *Ĵez* A3v/32.

WIĘC (17) *cn – Więc Sat* B2v/5, *Ĵez* A2v/19, A4/15, B3v/30, Więc iako *Zg* A2/14, Więc téż *Zg* A3/18, A3v/3, Więc teraz *Zg* A3v/9, Więc iako *Sat* A4v/23, Więc ilz *Sat* B2/7, Więc kofze pleć *Sat* C2/4, Więc Serby/ więc Antowie *Prop* 13/5, VWięc *Sat* Av/14, więc *EpRadz* A2v/26, Iełliby więc *Ĵez* B4/29, Abyś więc ták nietylko w ... ále téż (!) y w *Ĵez* B4v/7.

WIĘC (12) *pt – Bárziéyci kędy indźiey rzeczy więc záchodzą Zg* B/21, Połpolicie więc potim *Sat* A4/3, Żebyś wtakiey przigodzie nietrwoził więc łobą *Sat* B4/4, Tákiéy bárwy więc niebo bywał/ gdy świt rány *EpRadz* A2v/22, A iuż więc łyn książęcy wpađł ná koláná *Prop* 7/15, Iáko więc pionon trzáłka w niepogodné czáły *Prop* 14/5, táł/ iáko więc rány Zefir ná čichym mo-rzu podnośi báłwany *Prop* 14/11, Iáko więc orzeł młody ... zá oycem pátrza *Ĵez* A2/11, á ty więc w mé łpráwy Małz náłtapić ná potym *Ĵez* A3/3, *Ĵez* A3v/23, A4/23, B3v/7.

WIĘZIEN (8) *sb m – sg A*: Tobie znacznego tylko więźniá záchowáli *Ĵez* B3/4. *du A*: táłże przedśię (!) dwu więźniu stáwili *Ĵez* B3/18. *pl G*: Więźniów zacnych náwiázál *Ĵez* A3v/21, Więźniów znacnych nábráwłzy *Ĵez* B2/1, niemáło więźniów náwiázáli *Ĵez* B3/22, ł więźniów do namiotu twego (!) náwóđzili *Ĵez* B3v/28. *A*: zátymeś oddawał Więźnie *Ĵez* B4/31, Więc przed. Hetmánłki namiót więźnie przywódzono *Ĵez* A2v/19.

WILCZY (1) *ai – sg n I*: Pánem wilczym práwem zołtał *Ĵez* A3/26.

- WILK (3) *sb m – sg D*: Wilkowi owcę odiał pies niepościgniony *Prop* 8/9. *I*: Pirzchnie iako przed wilkiem ieleń wiatronogi *Sat* Cv/11. *pl I*: Płów przykładem wyrodných/ którzy z wilki máią Dobry pokóy *Prop* 7/9.
- WINECI (1) *n-ethn pl – N*: To Wineci/ zkąd morze Wineckie (!) nązwano *Prop* 12/25.
- WINECKI (1) *ai – sg n A*: To Wineci/ zkąd morze Wineckie (!) nązwano *Prop* 12/25.
- WINNIK (1) *sb m – sg A*: mogłeś na winnik chroftu nieżaławać (!) *Sat* C3/9.
- WINNY (1) *ai – sg f A*: vczyń pánu fwemu (!) Winną poćciwość *Prop* 6/8. *Cf* NIEWINNY.
- WINOWAĆ (2) *vb impf – inf*: ia bych łam wiedział co winować (*r*) *Sat* C3/8. *praes* 3 *sg*: Pápięż (!) ... Krzyżaki winuie (*r*) *Prop* 9/8.
- WINSZOWAĆ (1) *vb impf – praet* 3 *sg m*: Káżdyc w té łowá/ álbo tym równé winfzował *Żez* A2v/6.
- WIOSKA (1) *sb f – pl G*: Ten was zwiofek wyzuwa/ i obraca w ługi *Sat* B/4.
- WIOSŁO (1) *sb n – pl A*: Wiołta rzędem rofkłada/ żagłow (!) przipatruie *Sat* Cv/2.
- WISŁA (4) *n-loc f – sg N*: Rozciąglá Wiłlá leie krużem mármórowym *Prop* 11/21, by nie Wiłła *Sat* A3v/19. *G*: z borow do Wiłły *Sat* A4/10. *I*: nád głęboká Wiłłá *Prop* 8/11.
- WITAĆ (2) *vb impf – praet* 3 *sg m*: Oćiec twóy ták cię witał *Żez* A2v/23. *f*: Názáiutrz Ilemięná rzeká cię witałá (*r*) *Żez* B4/1.
- WITEBSK (1) *n-loc m – sg L*: Niechćiałeś y ty długo w Witepłku fye báwić *Żez* B/25.
- WITULT (1) *n-pers m – sg N*: Z drugiéy strony Tátary Witult iuż hámuie *Prop* 9/24.
- WITUŁTOW (3) *ai – sg m I*: Zdróy możny bije/ który tákże Witułtowym (*r*) Kluczem po dziś dzień zowá *Żez* B3/28. *pl G*: Na (!) brzegu prędkiey Dżwiny Cérkiew była blišku Witułtowych rąk pámięć *Żez* B3/27. *A subst*: Tyś odnowił zároflé Witułtowe łzłáki *Żez* B/19.
- WJACHAĆ *cf* WJECHAĆ.
- WJECHAĆ, WJACHAĆ (4) *vb pf – praet* 3 *sg m*: ták łáčno z Budzyniá nie ziedźie/ Iáko wiáchał *Zg* A3/6. 3 *pl m pers*: Ci włzyłcy z tobá w obóz pořpołu wiecháli (*r*) *Żez* B4/23. *imp* 2 *sg*: Wśiáday w dobrá godźinie/ á wjędz ná bogáty Dwór Dubieńłki *EpRadz* A2v/15. *part praet act*: wiechawłzy ná górę Páwłowá *Żez* B2v/32.
- W KOŁO *cf* KOŁO, W.
- WŁADAĆ (2) *vb impf – inf*: umiey broniá władać *Sat* Cv/17. *praet* 3 *pl m pers*: Ci w Europie/ y w piękney Aziéy władáli (*r*) *Prop* 12/11. WŁADIMIROW (1) *ai – sg f A*: po Władimirowé (*r*) Drugie zagony zásię zábiegáły Rzowé *Żez* B2v/17.
- WŁADNAĆ (1) *vb impf – part praes act*: ten żołniérzem Polłkim/ á ów záś Litewłkim Ludem władnáć *EpRadz* A3v/14.
- WŁADOGROMY (1) *ai – sg m N*: Owa Bóg nieśmiertelny/ wieczny/ władogromy (*r*) *EpRadz* A3v/18.
- WŁADZA (3) *sb f – sg A*: Temu ti władzá porucz *Sat* B4v/15, iuż był Hetmánowé Włzyłtké władzá położył *Żez* A2v/18. *L*: Który trzymałz w łwéy wladzj (!) piękną Pruffką ziemię *Prop* 6/6.
- WŁASNIE (1) *av* – Aczći iuż/ włáfnie mówiąć/ wáłze ieft oboie *EpRadz* A3v/28.
- WŁASNY (1) *ai – pl D*: A zmóźdzká płodną ziemię pánom włáfnym zdáią *Prop* 10/10.
- *WŁASNOŚĆ *Cf* WOLNOŚĆ.
- WŁOCHY (1) *n-loc pl t – G*: Wolicie do Włoch/ abo do Niemiec łláć łyny *Sat* B3/12.
- WŁODZISŁAW (1) *n-pers m – sg V*: mężny Włodziłławie (*r*) *Prop* 10/21.
- WŁOS (2) *sb m – sg N*: Niepomóże twarz głátka/ ani włos trafiony *Sat* Cv/10. *pl A*: Tobie włosy ozdóbne fwoie rofczofálá *EpRadz* A2v/18.
- WŁOŚĆ (2) *sb f – pl L*: Albo w łzórokich włóściách *Żez* B4v/8, Albo w łzórokich włóściách *EpRadz* A4/20.
- WNET (3) *av* – Wnet potym *Prop* 8/25, wnet fye powáđzili *Zg* A2v/13, á wnet dymy wftáły *Żez* Bv/3.

- WNĘTRZNY (1) *ai – sg f A*: prze wnątrzną niezgodę/ Odnosi ... fzkodę Zg A2/16.
- WNIĆ *cf* WNIŚĆ.
- WNIEŚĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: wšzyfscy kórzkykolwiek wniešli co nowęgo Zg A4/3.
- WNIŚĆ *a*. WNIĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Y wnidzie Nieprzyciąciēl Zg A2v/10.
- WNIWECZ (2) *av – Źe fię to zacne miafto wniwecz obrociło Sat A3/24*, To wniwecz: z nowu przedsię rādą o pokoju Prop 10/17.
- WNUK (1) *sb m – sg D*: Takie przifmaki ftarzec on ku cnocie dawał Wnukowi Sat C2/26.
- WODA (5) *sb f – sg N*: kiedy woda może być ku chlebu Sat Cv/22. *G*: Po wierzchu wody grąią Prop 11/25, fży do Sieieży wody Źez B3v/6. *A*: IA Zgodą ... Ziemie/ wodę/ wiatr ... miárkuie Zg A2/3, Aż zá wodę głęboką žimnéy Láby wzięli Prop 13/16.
- WODZA (1) *sb – pl A*: Z dobrą tedy otuchą pušćcie koniom wodze (*r*) Źez B2/7.
- WODZIĆ SIĘ (1) *vb impf – praes 3 sg*: rzadko komu fczęšliwie fię wodzi EpRadz A3v/31.
- WOJENNY (2) *ai – pl A subst*: w té woienne trwogi Źez A2v/24, Y támeš fwé woienne namioty rozciągnął Źez B3v/10.
- WOJEWODA (2) *sb m – sg G*: Y oycá Woiewody Corá Kiiowfkiego EpRadz A2v/20. *A*: Y Woie-wodę tegóž woylká zácúpili Kniázia Obolinfkiego Źez B3v/20.
- WOJNA (2) *sb f – sg G*: chciał po nim nagley wojny Sat Cv/8. *A*: Król woynę gotował Prop 8/13.
- WOJOWAĆ (4) *vb impf – praes 3 sg*: Máło dáleý król wzajem Mágrábtwo woiiue Prop 8/17, Czech Polfkę woiiue Prop 10/5. *3 pl*: á oni woiiui (*r*) Mázwłze Prop 8/1. *praet 2 sg m*: kiedýš ... Kray Moškiewlki woiował Źez A3/20.
- WOJSKO (23) *sb n – sg N*: Y iuž było Moškiewlkie woylko rozgromioné Źez A2v/15, Nád tąž Lowocią woylko kílka dni ciągnęło Źez B3v/13, Twoje woylko z okopu fwego fye rułzáło Źez B4/18, Y kiedy nád Kropiną (!) woylko niezliczone EpRadz A3v/5. *G*: twego (!) woylká znaki Źez B/20, bo z woylká Źez B2/30, Y Woiewodę tegóž woylká zácúpili Kniázia Obolinfkiego Źez B3v/20, W bok woilká Prop 9/23. *D*: przeložony Woylku Królá wielkiego Źez A3/19. *A*: Iako byš i łam umiał woysko wielć Sat Cv/24, Potymeš woylko rułzył Źez B3/17, położyłš woylko Źez B3v/22, ftáwiłš woylko w Orzechowie Źez B3v/29, Którzy pod woylko Tátar Moškiewlkih chodžili Źez B4/4. *I*: Z woylkiem fye wypráwić Źez B/26, Z woylkiem swoim vlęgał Źez B2v/7. *L*: Ták tám ieden drugiemu w woylfcze vkázował Źez A2v/13. *du N*: á pod Koronowem/ Dwie woylfcze z łobą czynią obyczáiem nowem Prop 10/2. *du A*: Widác že było dáleý dwie woylfcze ogromné Prop 9/19. *pl N*: Króle/ woylká/ hetmáni/ rzeki/ miáftá/ grody Prop 7/26. *A*: Y fpólnie możné woylká Litewlkie wadzáli EpRadz A3v/2, Przeciwo tym/ Céfárze woylká záfadzáia Ze wšzytkich ftron Prop 13/7. *I*: Miedzy woylki z lotnégo wozá sieie rány EpRadz A2v/2.
- WOKOŁ (1) *av – A* Których ták wiele wokół/ ilé Šásiad mácie (!) Zg A2v/2.
- WOLA (5) *sb f – sg G*: według woley pana fwego Sat B/23. *D*: y łam pióro fwoie Tobie gwóli odmieniam EpRadz A2/21, Włzyfcy Rádziwiłowi Cnému gwóli graycie EpRadz A2v/9, Otóž Krzyžakom kwóli Czech Polfkę woiiue Prop 10/5. *A*: Wierziłz ti/ že fię wten czas miał ten wolą gadać? Sat Bv/1. *Cf* NIEWOLA.
- WOLEĆ (5) *vb impf – inf*: Przecżże niewoleć raczey Sat C2/13. *praes 2 pl*: Wolicie do Włoch ... łtać łyny Sat B3/12. *praet 2 sg m*: Aleš wolał ... fye wypráwić Źez B/26. *3 pl m pers*: bo fye wdác woleli Zg A3/20. *con 1 sg m*: bych ia wolał przeftawać Sat Bv/10.
- WOLNO (1) *av – pomnie wolno będzie každyemu wotować Sat B2v/24*.
- WOLNOŚĆ (6) *sb f – sg G*: žebyšcie ... téy wolnošci/ (*r*) dochowáli Zg A3/10. *A*: Onę ták pięk-ną wolnošć niebácznie tráćicie Zg A2/19, Zábrálišcie iéy wolnošć (!) (*lege*: włanošć)/ którą z dawná miała Zg A4v/11. *pl N*: Ale gardła naležá/ i wałze wolnołci Sat A4/20. *G*: nazbyt tych wolnošci fwych nie wyciągayćie Zg A4/14. *A*: Štąd prawá/ ftąd wolnołci/ ftąd rzeczpofpolitą Macie Sat A2v/21.

- WOLNY (1) *ai – sg m A*: A potym wzgóre ná wiátr wolny wyniešiony *Prop* 7/24.
- WOŁ (4) *sb m – sg G*: Ani zboża ná polu/ áni w iármie woła *Prop* 12/14. *I*: Ale iako niezawzdi (!) wołem złotorogim *Sat* Av/7. *pl N*: Kotczy to nadzieźny koń/ a poczet zaś woły *Sat* A3/5. *I*: To nawiętfze miferftwo/ kto do Brzegu z woły *Sat* A2/20.
- WOŁHA (3) *n-loc f – sg N*: A Wołhá rzék północnych ... bieży *Żez* B2v/4, Niepomogła nic Wołhá płynąc *Żez* B2v/23, Dźwiná/ y možna Wołhá *Żez* B3/13.
- WONNY (1) *ai – pl A subst*: Kwiateczki wonné łczypię *EpRadz* A2/22.
- WOTOWAĆ (1) *vb impf – inf*: wolno będzie każdemu wotowac *Sat* B2v/24.
- WOZ (1) *sb m – sg G*: Miedzy woylki z lotného wozá sieie rány *EpRadz* A2v/2.
- WOŻNICA (2) *sb m – pl N*: Kiedi obrok woźnice na noc koniom bierzą *Sat* A3/4. *A*: Ti go upoiłz/ a on i woźnice twoie *Sat* A4v/16.
- WPADAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: wpada w Tud łzeroki *Żez* B2/26.
- WPAŚĆ (1) *vb pf – part praet act*: przez dáchówkę wpadłzy piorun łlepy *Żez* A3v/23.
- WPOŚRZOD (1) *av – łtánał w pośrząd wielkiéy kupy Rycérłkiéy* *Żez* A2v/21.
- WRĘCZ (1) *av – Ale kiedy przydźie wręcz/ iuż tám niedołężny* *Żez* Bv/22.
- WROCICIE SIE (4) *vb pf – inf*: się mogli wrócić *Sat* B4/21. *praet 2 sg m*: łam cało wrócił łye do dom *Żez* A3v/22. *3 sg n*: włzytko ná ich głowę łye wróciło *Prop* 7/11. *3 pl m pers*: Tu łye żołniérze ... do kofzá wrócili (*r*) *Żez* B4/3.
- WROŻKA (1) *sb f – sg N*: A to iuż wrózká byłá ná Hetmańłką łpráwę *Żez* A3/14.
- WSCHOD (1) *sb m – sg L*: Ná piérwłzym łłóńcá włchodźie *Prop* 14/13.
- WSIADAĆ (3) *vb impf – inf*: włiadać mieli *Sat* A2v/13. *imp 2 sg*: Włiáday ná łwóy dzielny koń *EpRadz* A2v/11, Włiáday *EpRadz* A2v/15.
- WSPOMINAĆ (3) *vb impf – inf*: Co mam oyce włpomináć *EpRadz* A3v/15, niełhcę nic włpomináć *Sat* A3v/8. *praes 1 pl*: ták dawné dzieie włpóminamy *Zg* A2v/21.
- WSPOMNIEĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Bo kto tego nie włpomniál *Prop* 4/24.
- WSTAĆ (5) *vb pf – inf*: zá łáty miał włtác łud *Prop* 13/25. *praet 3 sg m*: náród włtác zá łáty *Prop* 12/9, Tákí huk włtác ná ten czás *Prop* 14/9. *3 pl subst*: á wnet dymy włtály *Żez* Bv/3. *imp 3 sg*: Hetman, niełch iákí łhcé włtanie *Prop* 5/17.
- WSTAWAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: zá dułłzym łuchem co raz łęftłze włtaią *Prop* 14/15.
- WSTYD (1) *sb – sg N*: Pátrzay/ iákó twarz biálą zdobi włtyd rumiány *EpRadz* A2v/21.
- WSZAK (2) *cn – Włzak pomnie wolno będzie każdemu wotowác* *Sat* B2v/24, włzak i łrew pochwili Nie naydą *Sat* A2/16.
- WSZAKOŻ (1) *cn – a włzakoż za czałem Hoynie łłáci utrati podięte dla łiebie* *Sat* B4v/2.
- WSZELAKI (3) *pron – sg m G*: nábrawłzy włzelákiego łłonu (!) *Prop* 12/7. *A*: włzelaki łwierz łnfzi *Sat* B4/12. *pl A subst*: Zbożá wkoło włzelákíe *Żez* B3v/5.
- WSZELKI (2) *pron – sg f N*: włzeteczność włzelka *Zg* A4v/22. *pl N subst*: wáźne próżby włzelkie *Sat* C/20.
- *WSZEN (1) *pron – pl G*: Krolowie łnfzich rzeczi włzech łbłtítóf maia *Sat* C/1.
- WSZETECZNOŚĆ (3) *sb f – sg N*: tám dáléy łofpułtá/ włzeteczność/ łwawola *Zg* A4/15, Wzgárdá łądów/ łuchwálłtwo/ y włzeteczność włzelka *Zg* A4v/22. *L*: Chwałá Páńłka nie łdzie w łgodźie ... áłe w włzeteczności (*r*) *Zg* A2/11.
- WSZETECZNY (1) *ai – sg f L*: cnotliwa niebędzie łiedzieć przy włzeteczney (*r*) *Sat* B2/23.
- WSZĘDY (4) *av – włzędy pełno łłędu* *Zg* A3/18, włzędy rąbią *Sat* A2/10, Y włzędy Niewidoma zá nią łofłtepie *EpRadz* A2v/28, Gdzie łórrzę/ włzędy wıdę łółłkiéy łiły znákí *Omen* A3v/7.
- WSZĘDZIE (1) *av – áłe też (!) y łzábłá łwá włzędzie* (*r*) *Kredencuiác Krolowi* *Żez* A3v/10.
- WSZYSTEK *cf* WSZYTEK.
- WSZYTEK, WSZYSTEK (41 + 14 + 10 = 65) *pron – sg m N*: Włzytek ten łwiát *EpRadz* A3v/17, *Proporzec* ... włzytek łálówany *Prop* 7/20, włzytek łrodzay łtálłzy *Żez* A2/16. *D*: łzeciów

Źródliwym Świātu wżytkiemu *EpRadz* A4/12, chciał Źwiātu wżytkiemu (!) *Żez* A3/22. *A*: ná wżyték Źwiát Źławne *Prop* 12/2. *f N*: wżitka Padew złeci *Sat* B3/22. wżytkę myśl Źkłónili *Zg* A3v/1, był Hetmánowę Wżytkę władzą *Żez* A2v/18. *n N*: Ale to wżytko *Prop* 7/11, wżitko Źie mieni *Sat* A2v/3, *A* to wżitko bogactwo *Sat* A2v/9, to ielczce wżitko początki *Sat* A3v/23, á wżytłko *Żez* A4/4. *G*: do wżytkiego *Zg* A4v/18, tego wżytkiego *Prop* 11/19, Iedno iuż nie wżitkiego *Sat* B3v/10, wżitkiego trudno dogłedać *Sat* C/11, wżytłkiego rycerftwá *Żez* B4/27, Wiem żeć wżytkiego doŹtanie *Prop* 5/4. *A*: Wżytko pożrze *Sat* A4v/10, Wżytko był opánował *Omen* A3v/14, wżytko przywiedźcie *Zg* B/20, *Aż* y wszytko Pomorze *Prop* 8/13, niemal wżytko ... opánował *Prop* 13/17, Wżitko mam z PuŹelnikow *Sat* Bv/13, Bog wżitko widzi *Sat* B4/5, wżytłko Źtrać *Żez* B/14. *L*: Po tym wżytkim *Prop* 13/19, po wżytkim Źławny *EpRadz* A3v/10, mogła nieowżitkim wiedzieć *Sat* B2v/12. *pl N m pers*: Wżytcyście odfłapili *Zg* A3/17, Więc teraz wżytcy każą *Zg* A3v/9, nie będziem wżytcy żáłowáli *Zg* Bv/5, Wżytłcy Senatorowie *Żez* B4/21, wżytłcy którzykolwiek *Zg* A4/3, RuŹyli Źye nim wżytłcy *Prop* 14/11, wżytłcy ... Wyjechali żołnierze/ y wżytłcy dworzanie *Żez* B4/19, 20, Ci wżytłcy z tobá *Żez* B4/23, Tak ná on czas wżitłcy Źię do Źawy ciŹnęli *Sat* B2/4, Bo prawda/ wżitłcy wiecie *Sat* B2v/4. *subst*: Wżytłki Gránice puŹtę *Zg* A3v/15, *Zg*inęły wżytłki prawie pocziwé zábawy *Zg* A4v/20, Źáydak mu y Źtrzáły ... wżytłki wygorzáły (!) *Żez* B/4, wżytłki roczne Źnopy *Sat* A4v/11, wżytłki ... roty *Żez* B2/15. *G*: Ze wżytłch Źtron *Prop* 13/8, Zeby mogli wżitłch Źłuchać *Sat* B2v/18, á ze wżytłłch Źtron ięzyka doŹtáiąc *Żez* B3/16. *A m pers*: ony wżytłki niezgodné KŹiáżetá *Zg* A3/1, wżytłki lekke Króle KrzeŹcijáŹŹki Wważáiąc *Żez* A3/23, Bo niewżitłłch iednako uznáŹł *Sat* C3/5. *subst*: wżytłki Źwé Źpráwy *Zg* Bv/3, piorun Źlepy/ Wżytłłki gŹáchy pobięga *Żez* A3v/24, wżytłłki furie *Żez* B/2, w wieku wżytłki záwzięuieŹł ŹczeŹliwóŹci *EpRadz* A4/6, Owi ná wżytłki Źtrony *Prop* 13/13, Aby Krol wżitłki wáŹe uznáwał nierzádi *Sat* B2v/8. *m A*: nieŹie przed wżitłłmi (*r*) *Sat* B4/13, Przecżże niewóleć raczey znacżnie przed wżitłłmi *Sat* C2/13, przed wżytłłłmi *Żez* B/9, We dwunaŹcie Źet koni po-tykáć wżytłłłmi *Żez* Bv/30, *V*: TáŹ Źye Źtáwćie wy wżytłcy *Zg* A4/7, wżytłcy Rádziwiłowi Cnému gwoŹi grayćie *EpRadz* A2v/9. *Cf* WYSOKI.

WSZYTOKOKROTNY (!) *ai – sg m N*: Ani wiek wżytkokrotny ŹtároŹciá doŹęć (!) *Prop* 15/8.

WTARGNAĆ (!) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Bo Niemcy pod przymierzem do Polłki wtárgnęli (*r*) *Prop* 10/19.

WTENCZAS *cf* CZAS, TEN, W.

WTORY (!) *nm – sg n A*: Więc powtóré *Żez* A4/15.

WY (54) *pron – N*: Wy *Zg* A3v/18, wy *Zg* A3v/16, A4v/5, *Sat* A3/17, B2v/5, B3/3, 8, y Ya ... y wy *Zg* Bv/6, Kopaycie wy karcz *Sat* A4/9, Ná tego wy robicie *Sat* B/3, Ale wy *Sat* B2/25, wy mię motikami Płofzacie *Sat* C2v/3. *G*: Do was *Zg* A2/6, dla was *Zg* A4/20, Y was wielé *Zg* A4v/8, was przes morze Źięgaia *Sat* A3v/17, u was *Sat* A3v/19, zwas maszkare zeymá *Sat* A3v/25, Więcey ci was daleko *Sat* A4v/3, was dłuęo niezabawie *Sat* B3/2, do was *Sat* B3/22, Co was iednak nie minie C2v/7. *D*: wam *Zg* A3/12, 16, *Sat* A3/17, 25, A3v/18, B2v/21, B3/15, co wam/ to i iemu *Sat* B3/26, Dać wam ... áż by wam Źzło wpięti *Sat* C2v/6, 6, Ręczę wá *Sat* B3/20. *A*: Iákoby was pozbáwić *Zg* A2v/4, y was wboęáci *Zg* B/15, pięć kroć was wybráli *Sat* A3v/9, ná was pilne oko maia *Sat* A4/7, Źię pod was bliżey podŹadziai *Sat* A4/8, gdi was poprá *Sat* A4/13, ten was wdawa ... Ten was zwioŹek wyzuwa *Sat* B/3, 4, was łupu tylko nábáwia *Żez* B2/6. *I*: Aby z wámi *Żez* B4/12, ieden miedzy wami *Sat* A3/10, trzymał bych ia zwami (*r*) *Sat* A3v/15, nieznam miedzy wami (*r*) *Sat* A4v/1. *L*: Bo ile po was bacze *Sat* A4/14. *V*: wy wżytłcy *Zg* A4/7, A wy *Zg* A4/11, VkażcieŹ wy *Sat* A3v/7, Y wy ... Y wy ... grayćie *EpRadz* A2v/7, 8.

WYBIERAĆ (!) *vb impf – praet 3 sg m*: té wzory *Z* oycá Źwego wybiéral *Żez* B4v/6.

- WYBRAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Tatarowie pięć krok was wybrali (r) *Sat A3v/9*.
- WYCHADZAĆ (1) *vb impf – praet 3 sg n*: kiedy flóńce z morza wychadzało (r) *Żez B4/17*.
- WYCHODZIĆ (1) *vb impf – praet 3 sg n*: Skąd mężów czŹtich potom wychodziło fŹla *Sat A2v/18*.
- WYCHYLIĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: Nieśmiał fye tām wychylić z byftręgo Sokoła Mężny Hetman Szeremet *Żez A4v/3*.
- WYCIĄGAĆ (1) *vb impf – imp 2 pl*: A nāzbyt tych wolności fwyh nie wyciągacie (r) *Zg A4/14*.
- WYCISNAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Cżego Źtrach niewycifnie/ i groza fukliwa *Sat B4v/22*.
- WYDAĆ (2) *vb pf – fut 2 sg*: Niewydałfz/ widzę/ oycā zacnego Hetmānā *Żez A2v/9*. *praet 2 sg m*: siebie Niewydałes *Żez A4/25*.
- WYDZIERAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A Iflanti wam prawie zgarfci wydzieraiā (r) *Sat A3v/18*.
- WYGNAĆ (3) *vb pf – praet 2 pl m pers*: Satyra wygnali *Sat A2/9*. *3 pl m pers*: zakonnicy Polaki wygnāli *Prop 8/11*. *part praet act*: A wynawłży Krzyżaki *Prop 10/26*. *Cf WYGNANY*.
- WYGNANY (1) *part praet pass pf – pl N m pers*: Ktōrzy zpłodnēy Syriēy niedawno wygnāni (r) *Prop 7/3*.
- WYGORZEĆ (2) *vb pf – praet 3 sg n*: Cėrkwi w cżāsie krotkiem Trzydziesci wygorzało *Żez B2v/25*. *3 pl subst*: łāydak mu y Źrzały Ogniem Krōła Polłkiego wżyfłkiē wygorzały (!) (r) *Żez B/4*.
- WYGRAĆ (1) *vb pf – praet 2 pl m pers*: i tołcie wygrali *Sat A3v/21*.
- WYJECHAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Wyiechali (!) żołnierze/ y wżyfłcy dworzanie *Żez B4/20*.
- WYJEŻDZAĆ (1) *vb impf – imp 2 pl*: W Boży cżās/ towarzylze moi wyieżdżaycie (r) *Żez Bv3/19*.
- WYKORZENIĆ (1) *vb pf – imp 2 pl*: Ale trzeba żeby tām vporu nie było. Ten zgoła wykorzeńcie *Zg Bv/3*.
- WYKROCZYĆ SIĘ (1) *vb pf – praet 3 ag n*: przywiodā w fwą miārę co fye wykrōczyło (r) *Zg Bv/1*.
- WYLECIEĆ (2) *vb pf – inf*: wylecieć ołtrāłży *Żez A2/15*. *praet 3 sg. m*: pod niebo wyleciał *Żez A4v/8*.
- WYMAŁOWANY (1) *part praet pass pf – 3 sg m N*: Tāmże piękny māiefat był wymālowāny (r) *Prop 9/11*.
- WYMOWNY (1) *ai – sg m A*: Tego ia barziez chwale/ niłzli wymownego (r) *Sat B/24*.
- WYMYŚLAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Na dziełięć grziwien iednak dołcy wymyflaiā (r) *Sat B3/18*.
- WYNALEŻĆ (1) *vb pf – part praet act*: Lecz wy nie wynāławłży piėrwēy nic lepfżęgo *Zg A4v/5*.
- WYNIĆ a. WYNIŚĆ (2) *vb pf – imp 2 sg*: Wynidż y ty *Żez A4/5*. *praet 1 pl m pers*: Iużechmy ... wylzli (r) *Żez B2/19*.
- WYNIESIONY (2) *part praet pass pf – sg m N*: nā wiātr wolny wyniešiony (r) *Prop 7/24*. *pl N subst*: Miāftā z rumów vpādłych znouu wyniešionē (r) *Prop 6/20*. *WYNIEŚĆ cf WYNIESIONY*.
- WYNIEŚĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: wyniełć fię Źtād mułżę *Sat C2v/8*.
- WYNIKAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Lylkāwicē z obłoków czarnych wynikaia (r) *Prop 14/7*.
- WYNIOSŁY (1) *ai – sg f A*: A cżłowiek twarz wyniołā niefie *Sat B4/13*.
- WYNIŚĆ *cf WYNIĆ*.
- WYNOŚIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: ten wynoši *Żez A3/30*.
- WYNOŚIĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: gdi kaza (!) wynołić fię z domu *Sat A4v/6*.
- WYPADAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: wpadłży piorun łepy ... wypada *Żez A3v/25*.
- WYPĘDZIĆ (1) *vb – praet 2 sg m*: Moc wypędził *Żez A3v/22*.
- WYPRAWIĆ (2) *vb pf – praet 2 sg m*: z tego tām noclegu Wyprāwiłēs/ Hetmānie *Żez B3/30*. *imp 2 pl*: Wy każećie/ wyprāwiefz nā Podole Mnichy *Zg A3v/18*.
- WYPRAWIĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: z woyłkiem fye wyprāwić (r) *Żez B/26*.
- WYPRAWOWAĆ (1) *vb impf – praet 2 ag m*: A Źtāmtdēs przeważnē wyprāwował łzpięgi *Żez B/28*.
- WYPROWADZONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Ale wyprowadzony tōż v Źiebie cżuie *Prop 10/6*.
- WYPUŚCIĆ (1) *vb pf – fut 2 sg*: A oycā iuż zopieki/ i z prace wypułcifz *Sat B3v/22*.

- WYRASTAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: A proftakom się zdáło/ że z nich wyraftáli (r) *EpRadz* A3/14.
- WYRAZIĆ (1) *vb pf – plusq 3 sg m*: miftrz początki dawné/ Y dzieie był wyrażił *Prop* 12/2.
- WYRODNY (1) *ai – pl G*: Płów przykładem wyrodných *Prop* 7/3.
- WYROK (3) *sb m – sg N*: Wyrok náłzym nie kmyśli *Prop* 9/5. *G*: Bo miałto złotá/ które z wyroku dáć mieli *Prop* 10/15. *A*: Potym Czech wyrok czyni Polakom náchyło *Prop* 10/13.
- WYRWAĆ (1) *vb pf – fut 2 pl*: Poki tego korzenia złégo nie wyrwiecie *Zg* A3/14.
- WYRYWAĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: Tyś fye począł (iák mówia) przed infzē wyrwać (r) *žez* A3v/14.
- WYRZEC SIĘ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: I wyrzekli się nieba *Sat* B4/26.
- WYRZUCONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Z Wielizá y z Vświatá/ z Newlá wyrzucony (r) *žez* B/5.
- WYSCHNAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: Sufza wyschła *žez* A4v/9.
- WYŚLAĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: żonę fwą ... Do Mołkwy wyflał *žez* B2v/11.
- WYSOKI (7) *ai – sg m L*: Widác ie przy wyfokim wierzchu Promethowym *Prop* 12/21. *n L*: orzeł młody/ ná gniaździe wyfokiem *žez* A2/11. *pl G*: Drzew wyfokich *žez* A4/4, obróná Miałt wfzytkich (!) (*lege*: wysokich) *Zg* A2/5. *comp sg m G*: równégo Ieden cierpieć nie wmiál/ á drugi wyżłzégó *Zg* A2v/20. *sup sg m G*: A zakon nawyszłégó ná łonie trzymáiąc *Prop* 5/22. *n A*: A w pieniaźdzách nawyżłzé dobro položyli *Zg* A3v/2.
- WYSOKO (1) *av – orzeł młody ... wyfoko buia pod obłoki* *žez* A2/13.
- WYSTRYCHNAĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 3 sg*: A kiedi się wyftrichnie w ufárłkim ubierze *Sat* A4v/21.
- WYTRWAĆ (2) *vb pf – inf*: Dayże/ pánie ... w twoim pośłufzeństwie wytrwać chęć fłateczná *EpRadz* A4/14. *fut 3 pl*: Cykloplłkie mury niewytrwáią *žez* A3v/31.
- WYTRZEC (1) *vb pf – inf*: Mordérzá dułz niewinnych z liczby żywych wytrzcć (r) *žez* A4/22.
- WYWOD (1) *sb m – pl G*: nieumiem wywodów fzyrokich *Sat*. Bv/3.
- WYWODZIC (1) *vb impf – praes 3 sg*: Mołkiewski wziął Połocko/ i lifi wywodzi *Sat* A3v/13.
- WYWROCIC (3) *vb pf – praet 2 sg m*: Kierepec wywrócił (r) *žez* A3v/19. *3 sg m*: wfzyftkie furie ná Mołkę wywrócił (r) *žez* B/2. *praet 2 pl m pers*: ná nice Polłkę wywrocili (r) *Sat* A2v/26. *Cf* WYWROCONY.
- WYWROCONY (1) *part praet pass pf – sg f A*: znác gościniec w leśie/ Sośninę wywroconá/ dęby powáloné *Prop* 13/21.
- WYZNAĆ (2) *vb pf – fut 1 sg*: Bo ia fám ná się wyznam *Sat* B/18. *praet 3 sg m*: Y wyznał fwé poddánítwo *Prop* 7/16.
- WYZUWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Ten was zwiofek wyzuwa/ i obraca w fługi *Sat* B/4.
- WZAJEM (1) *av – Máło dáléy król wzaiem Márgrábftwo woioiue* *Prop* 8/17.
- WZAJEMNY (1) *ai – sg f N*: Richley dobroć/ i łaska/ richley chuc wzaiemná (r) *Sat* B4v/23.
- WZBUDZIC (1) *vb pf – fut 3 sg*: Wzbudzi takiego ducha *Sat* C2/20.
- WZDŁUŻ (1) *av – kiedyś ... w przék y wzdluż bogáty Kray Mołkiewłki woiował* *žez* A3/19.
- WZGADAĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 2 pl*: Kiedi fye wy nalepiéy wzgadaćie o Wierze *Zg* A3v/16.
- WZGARDA (1) *sb f – sg N*: Wzgárdá fádów/ zuchwálftwo/ y wfzeteczność wfzelka *Zg* A4v/22.
- WZGARDZIC (1) *vb pf – part praet act*: dari bołkirmi Wzgardziwłzi *Sat* B4/25.
- WZGORĘ (1) *av – A potym wzgóřé ná wiátr wolny wyniešiony* *Prop* 7/24.
- WZIAĆ (12) *vb pf – inf*: aby znich żadná niemogła wziác gori *Sat* B4v/14. *fut 2 pl*: Iefli im i tę troché weźmiecie/ co máią *Sat* B3/17. *3 pl*: richley wezmá/ nifz dadzá *Sat* B/11. *praet 3 sg m*: Proporzec ... Wziął *Prop* 14/2. gdzie wziął tego Krónikarzá *žez* A3/28, Mołkiewłki wziął Połocko *Sat* A3v/13. *3 pl m pers*: Stárodub wzięli pod Mołkiewłkim *EpRadz* A3v/14, y tak przecię kłéłkę wzięli (r) *Prop* 10/20, Polacy Prułką ziemię wzięli (r) *Sat* A3v/5, towarzifftwo wzięli zbeftijami *Sat* B4/25. *imp 2 sg*: Przetóž weźmi též odemnie *Prop* 5/9. *con 3 sg n*: áby wiádomość o ludziéch tám wzięło *žez* B3v/18.

WZIAĆ SIE (1) *vb pf – 3 pl m pers*: A którzy zaś ná zachód łońcá fye chynęli/ Aż zá wodę głęboką zimný Láby wzięli *Prop* 13/16.

WZIĘTY (1) *part praet pass pf – sg n G*: Nie pomniac dobrodziejstwa dopiero wziętego (r) *Prop* 7/6.

WZMIERZENIE (1) *sb n – sg A*: O czymbych mówił/ by mi niešlo o wzmiernie (r) *Sat* B3v/4.

WZOR (1) *sb m – pl A*: Bierz z oycá fwęgo przykład który też (!) té wzory (r) Z oycá fwego wybiéral *Źez* B4v/5.

WZRUSZONY (1) *part praet pass pf – pl N subst*: A niebo chmurné huczy/ y wzruszoné láfy *Prop* 14/6.

WZYWAĆ (2) *vb impf – part praes act*: bogá wzywáiąc *Prop* 6/26, Láłki pánłkiéy wzywáiąc *Prop* 15/14.

WŹDAM (1) *pt – A* záplácifz wzdám (!) kiedy onę krew niewinná *Źez* A4/9.

WŹDY (1) *pt – Cofz wzdi (!) wtim ieft/ dla boga/ ifz* *Sat* A4v/7.

Z, ZE (174 + 2 = 176) *praep – cum G* (104): Z *Prop* 6/3, 7, 9/24, 12/1, *EpRadz* A2v/25, *Źez* B/7, B3/12, B3v/12, Z myśli *Prop* 6/23, Z tego *Prop* 12/9, Z Wielizá y z Vświatá/ z Newlá wyrzucony *Źez* B/5, 5, 5, Zoftrófkich Książát *Źez* B4v/3, Bierz z oycá fwęgo przykład który też (!) té wzory Z oycá fwego wybiéral *Źez* B4v/5, 5, z *Zg* A3/5, B/2, 7, *Sat* A2/9, A3/2, 21, A3v/18, A4/10, A4v/6, B3/16, 20, B4/10, C2/7, *Prop* 5/14, 6/10, 7/3, 23, 8/15, 12/22, 14/17, *EpRadz* A3/14, *Źez* A3v/3, A4/5, B/3, B2/30, B2v/10, 13, 26, B3v/11, 15, 21, B4/13, z dawná *Zg* A4v/11, Gdi zwás małżkarę zeymą *Sat* A3v/25, zwiofek wyzuwa *Sat* B/4, z owiec *Sat* B/14, z Pułtelnikow *Sat* Bv/13, niłkad ieno znieba *Sat* B2v/4, zmlodu *Sat* B3v/6, zgniazda ... zopieki/ i z prace wypufcizf *Sat* B3v/21, 22, 22, ktorego dufza pozšla znieba *Sat* B4/19, znich żadna *Sat* B4v/14, Zdaleka *Sat* C/25, A on zgori *Sat* C/26, Miáftá z rumów vpádłych znowu wyniešioné *Prop* 6/20, w pułbitwy z obu ftron odpoczywáią *Prop* 10/3, A či/ w bramę fye cífnać/ fzyie z moftu łomia *Prop* 10/8, Bo miáfto zlotá/ które z wyroku dáć mieli *Prop* 10/15, zá láty miał wltác lud z pułnocy *Prop* 13/25, Lyłkáwicé z obłoków czarnych wynikáią *Prop* 14/7, Rułzył fye z máieftatu fwego (!) *Prop* 14/10, z przyrodzenia *Prop* 16/1, z bółkiéy (!) opátrznóšci *Prop* 16/8, z lotnégo wozá šieie rány *EpRadz* A2v/2, Bo bych cíte miał z przodków twych/ y z zacnošci domu Zálécác *EpRadz* A3/1, 1, Nie tylko z męłkiéy/ ále y z biáléy płci ftrony *EpRadz* A3/5, 5, Godnieyfza z vćciwych špraw *EpRadz* A4v/2, z napirwłzéy młodošci *Źez* A2/22, Mołkwá leci z kóni *Źez* A2v/12, z nieprzyaciól *Źez* A2v/20, Gdyš z šiebie *Źez* A3v/9, pátrzay z téžye ftrony *Źez* A3v/28, z liczby *Źez* A4/22, A z zamku *Źez* A4v/2, z bylfrégo *Źez* A4v/3, z téy drogi *Źez* A4v/12, z przodków twych y z zacnošci domu *Źez* A4v/15, 15, z męłkiéy ále y z biáléy płci ftrony *Źez* A4v/19, 19, z swéy ftrony *Źez* B/15, Iuzechmy z gęłtych láłów y z błót frogich wyfzli *Źez* B2/19, 19, z którém liczby żywili Y iednégo *Źez* B3/2, Y z téy liczby *Źez* B3/22, z tego tám *Źez* B3/29, z morzá *Źez* B4/17, z okopu *Źez* B4/18, z połtępku *Źez* B4/22, miał i kielichy špełna *Sat* B/13, á tóz špełná záš odołóžć Dziecióm ſwoim *EpRadz* A4/18, Ze włzytkich ftron *Prop* 13/8, ze włzytkich ftron *Źez* B3/16. – *cum A* (3): Miał Niemiec y z Polaká/ y z Litwiná šily *Prop* 15/19, Nie záyrzał (!) orzeł/ gdyž mu zgárdło fye doftáło *Źez* A4v/6. – *cum I* (70): Z *Sat* Bv/10, *EpRadz* A2v/24, *Źez* B2/3, Z czašem *Sat* A2v/3, Z dobrá tedy otuchá *Źez* B2/7, Z Toropieckiém i ſtrzelcy *Źez* B3/20, Z woyskiem ſwoim vlégał/ y z miłémi ſyny *Źez* B2v/7, 7, Z żoną iego/ y z brácká z Stáryckiego dworá *Źez* B2v/10, 10, z *Sat* A3v/15, Bv/13, B2/16, B3v/14, Cv/13, *Prop* 9/9, 21, 10/9, 12/7, 13/6, 14/11, *Źez* B/26, Bv/14, 29, B2/3, B3v/14, B4/12, 22, 23, z woły *Sat* A2/20, z žitem/ a z popióły *Sat* A2/21, 21, z traftami *Sat* A3/26, z Niemcy *Sat* A4/5, i zchłopy *Sat* A4v/12, ztobá *Sat* B4/3, zbefti-jami *Sat* B4/25, zniewczášem/ I trudnošciá przichodzi *Sat* B4v/1, Y w boiowych powodžiách

z głową pęmurzeni *Prop* 6/24, z wilki maia Dobry pokoy *Prop* 7/9, z Krzyżaki spifował *Prop* 8/14, rozdzielił zramiony *Prop* 8/20, Tu iuż burdą z Krzyżaki *Prop* 8/21, przeftawą z Krzyżaki *Prop* 8/25, bitwę ztoczyli z Polaki *Prop* 8/26, Po nim Iágełto Litwę jednoczy z Polaki/ A potym o pokoiu rokuie z Krzyżaki *Prop* 9/15, 16, Dwie woysce z sobą czynią obyczaiem nowem *Prop* 10/2, Król Duńki z królem Polłkim *Prop* 10/11, z Krzyżaki czuiełz *Prop* 10/22, z pogani-nem frogim *Prop* 10/23, Potym go z miftrzem widzę/ y z Pruffaki w rádzie *Prop* 11/10, z swo-iemi vcćiwemi swaty *EpRadz* A2v/16, z kopiią rázną *EpRadz* A3/16, Xiąże/ mówię/ Konftan-tyñ/ z Irzym Rádziwiłem *EpRadz* A3/31, Wielkiéy przyiáźni z sobą zázwždy wzywáli *EpRadz* A3v/1, z wierchzy koláciami *Ĵez* A4/4, z dobrym sercem *Ĵez* A4/15, Mężniész z Królá Polłkiego huffy poštěpowal *Ĵez* A4/17, z (!) swoim *Ĵez* A4/20, Sokół z pérzynámi Aż pod niebo wyleciał welpót z obróńcámi *Ĵez* A4v/7, 8, Z Vświátá *Ĵez* B/7, z ludźmi fwémi *Ĵez* B/23, z ludem fwym *Ĵez* B/31, B2/18, z fwym ludem *Ĵez* B2v/1, z ludem swoim *Ĵez* B3v/1, ftobą *Sat* B/17.

ZA (49) *praep – cum* G (4): Zá lat iefcze dawnieyfzych *EpRadz* A3/30, zá lat dawnych *Prop* 7/21, za oycow wałzych *Sat* B/9, za łudzi (!) co zgodę *Sat* B2v/9. *cum* A (12): A zá dobre fáśiedftwo Krzyżakom dziękiue *Prop* 8/24, A którzy záś ná zachód fłóńcá fye chynęli/ Aż zá wodę głę-boką żimnéy Láby wzięli *Prop* 13/16, Która powieść ... zá rzecz prawdziwą twierdzona *Prop* 13/23, Za frażkę ten wałz rozum ftanie na ulicy *Sat* A4/23, Za co famo *Sat* B2/24, racz i ti moié tę kwapioną Pracą za wdzięczne przijác *Sat* Av/10, Przedfiem ufzedł za boga wony daw-ne czały *Sat* A2/6, Ktory kofzt oni mieli za barzo potrzebny *Sat* A2v/16, A iako fię dziś łudzie za poźitek ięli *Sat* B2/3. Ktorzi ani fięć za ftół zpodeyrzanym chcieli *Sat* B2/16, Bo to dziew-ka od matki za testament bierze/ Ze *Sat* B2/22, To dziś Seym za polroka boday fię odprawil *Sat* B3/6. – *cum* I (33): Zá zdáreniem/ o piękna Melpomeno/ twoim *Prop* 7/14, Zá powodem fámeńo tedy przyrodzenia *Prop* 16/9, Zá fpráwą oycá twego (!) *Ĵez* A2v/2, Iuż twoie namioty Zá Dziwną (!) widác *Ĵez* B/32, Zá murem *Ĵez* Bv/21, Zá czym Sye też (!) y Filon z ludem fwym przepráwił *Ĵez* B2/18, zá fwą dzielnością *Zg* A2v/11, raz/ y drugi/ zá trzećim Niemcy fye miéłzáią *Prop* 10/4, Lecz zá páńską pomocą wftepowác mułzą *Prop* 11/6, z tego gniazda wa-leczny náród wftał zá láty *Prop* 11/9, zá nimi *Prop* 13/5, zá láty miał wftać lud z pułnocy *Prop* 13/25, Potym zá dułżym duchem co raz gęftłzé wfłáią *Prop* 14/15, Y wfłędzy Niewidoma zá nia poštěpuie *EpRadz* A2v/28, zá fwémi Służbámi pocćiwémi/ zostałeś ... Podczázfem/ y het-mánem *EpRadz* A3/22, orzeł młody ... zá oycem pátzra niefpuszczónym okiem *Ĵez* A2/12, Aż fye y sam zá czałem wylećić oftráły *Ĵez* A2/15, Lás gęły zá nimi Drzew wfłokich *Ĵez* A4/3, zá poczátki témi *Ĵez* A4/25, zá swémi Służbámi pocćiwémi/ zostałeś ... Podkáńclérzym *Ĵez* A4v/29, Pióro pułzczę zá tobą *Ĵez* B/21, Ty zá niémi z ludem fwym *Ĵez* B/31, Byłeś/ ó (!) RADZIWIŁE/ zá głębokim Tudem *Ĵez* B2v/2, widząc ná koniéch Tuż zá sobą pogonia/ ná błótá vciekli *Ĵez* B2v/29, Za czałem *Sat* Bv/23, za swoim męftwé *Sat* A3/15, A ti za nim ubogi Ziemianinie kłufzi *Sat* B2v/16, Wedle tego za czałem potym fwiát buduią *Sat* B3v/8, nie chyl fię zá timi/ Ktorzi *Sat* B4/23, za czałem Hoynie płaci utraci *Sat* B4v/2, poddany za panem zázwždy poydzie fínadnie *Sat* C/10, za (!) fwą godnością *EpRadz* A3/25. Cf ZA, RAZ, TEN.

ZA (1) *pt* – Ale co moy za rozum? *Sat* C2v/3.

ZABAWA (3) *sb f – pl N*: Zginęły ... pocćiwé zábawy *Zg* A4v/20. G: żołnierkich zabaw odfłapili *Sat* A2v/12, od zabaw *Sat* B4/1.

ZABAWIĆ (1) *vb pf – fut 1 sg*: A obiecuię/ że was długo niezabawię (*r*) *Sat* B3/2.

ZABIĆ (1) *vb pf – impers con*: niemnieyfzy dźiw y to/ Zeby Tyránn przedfię náwet nie zábito. (*r do dźiw y to*) *Ĵez* A4/12. Cf ZABIT.

ZABIEGAĆ (1) *vb impf – praet 3 pl subst*: po Włodimirowé ... Zagony ... zábiegały Rzowé *Ĵez* B2v/18.

ZABIT (1) *part praet pass pf – sg m N*: iuż był zábít *Ĵez* A2v/17.

- ZABŁĄDZIĆ (1) *vb pf – inf*: Bez tego być niemoże być niemiał zabłądzić (r) *Sat* B4v/18.
- ZABORZE (1) *n-loc n – sg L*: Wieczór w Zaborzu *Jeż* B3v/2.
- ZABRAĆ (1) *vb pf – praet 2 pl m pers*: Ząbraliście iéy wolność *Zg* A4v/11.
- ZACHOD (1) *sb m – sg A*: A którzy zaś ná zachód słońca sye chynełi *Prop* 13/15.
- ZACHODZIĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: kędy indziéy rzeczy więc záchodzą *Zg* B/21.
- ZACHOWAĆ (5) *vb pf – inf*: A wiaré pánu fwemu (!) záchować ftátecznie *Prop* 7/18, Chcecie przedię zachować ftaradawne Sądi *Sat* B2v/7. *praet 3 pl m pers*: Ták żywot záchowáli/ y śmierci odwleki *Jeż* B2v/30, Tobie znacznego tylko więźniá záchowáli (r) *Jeż* B3/4. *imp 3 sg*: Ale to Bóg do czáfu fwego (!) niech záchowa (r) *EpRadz* A3v/24.
- ZACHOWANIE (1) *sb n – sg D*: ku záchowaniu ludzkiéy fpóteczności *Prop* 16/7.
- ZACNOŚĆ (4) *sb f – sg N*: przodków zacność ozdobiła *Jeż* A4v/22, przodków zacność ozdobiła *EpRadz* A3/8. *G*: z zacności domu Zálécic *Jeż* A4v/15, z zacności domu *EpRadz* A3/1.
- ZACNY (23) *ai – sg m N*: Z obu ftron zacny Senat koronny *Prop* 6/3. *G*: Niewydałz/ widzę/ oycá zacného Hetmána *Jeż* A2v/9. *L*: Bo chocia drugi wzacnym domu fię urodzi *Sat* C/14, OTo w zacnym wbiezle/ y w złotéy koronie/ Siadł pomázaniec boży *Prop* 5/19. *V*: Zacny Koronny Hetmánie *Prop* 5/3, O Zacny RADZIWIŁE *Jeż* A2/22, zacny RADZIWIŁE *Jeż* A3/15, ó (!) zacny Hetmánie *Jeż* B4/19, O zacny Rádziwile *EpRadz* A2/20, zacny Rádziwile *EpRadz* A2v/11, Królu zacny *Prop* 16/10. *f A*: Iéy zacną głowę/ niechcąc/ rozdzielił zrámiony *Prop* 8/20. *V*: A ty (!) oczze/ y mátko/ zacna krwi oboie *EpRadz* A3v/25. *n N*: Że fię to zacne miaŝto wniwecz obrociło *Sat* A3/24. *G*: Pańŝtwá ták zacného (r) *Zg* A2/7, Xiążécia (!) zacného (r) *EpRadz* A2v/19. *A*: zacné Królestwo mární ŝpuŝtoŝyli *Zg* A2v3/14. *pl N m pers*: Zacni królowie Polŝcy *Prop* 6/26. *subst*: zacné to ŝa rzeczy *EpRadz* A3v/29. *G*: Przyŝtaŝ Olbrychcie młody/ zacnych kŝiáŝat plemię *Prop* 6/5, Więźniów zacnych náwiáŝał *Jeż* A3v3/21, Zofŝtroŝkich Kŝiáŝat dawno zacnych *Jeż* B4v/3. *A subst*: twe zacne ŝprawy ŝwoim pioré złotim Będzie chciał fwiatu podać *Sat* C2/21.
- ZACZAPIĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: Y Woiewodę tegóŝ woŝŝká záczápili (r) Kniáŝiá Oboŝlnŝkiego *Jeż* B3v/20.
- ZAD *cf* NAZAD.
- ZAGON (7) *sb m – pl N*: Drugié zagony záŝię zábiegály Rzówę *Jeż* B2v/18. *A*: roŝpufzczáiac po-tężné zagony (r) Zagony/ które zboŝá oraczom nie noŝá *Jeż* B/16, 17, Puŝciŝes lud w zagony *Jeż* Bv/3, tuŝ ty znowu roŝpuŝcił zagony *Jeż* B2/22, ludŝie twoi ŝli w zagony *Jeż* B2v/5. *L*: ci kilku w zagoniéŝ (r) Tátarów poimáli *Jeż* B2v/27.
- ZAGRZAĆ (1) *vb pf – inf*: Z iéy oczu/ kiedy Bogów chce zágrzać *EpRadz* A2v/25.
- ZAJMOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: rogiem po grzbiecie zaymuie *Sat* Av/19.
- ZAJRZEĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Nie záyrŝał (!) orŝel *Jeż* A4v/6.
- ZAJUSZONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: záiuŝzony *Jeż* A2/20.
- ZAKLINIE (1) *n-loc m – sg G*: Nie mináŝes Záklinia/ áni Kárálŝzewic (!) *Jeż* B4/7.
- ZAKŁADAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A ci záŝię obronné mury zákłádáia (r) *Prop* 13/14.
- ZAKON (1) *sb m – sg A*: A zakon nawyŝŝégo ná łonie trzymáiac *Prop* 5/22.
- ZAKONNIK (1) *sb m – pl N*: Lecz dobrzy zakonnicy Polaki, wygnáli *Prop* 8/11.
- ZALECAC (1) *vb impf – inf*: bych cię miał ... Zálécac *EpRadz* A3/2.
- ZALECIC (1) *vb pf – inf*: z przodków twych, y z zacności domu Zálécic *Jeż* A4v/16.
- ZAŁAPIĆ (1) *vb pf – praet 3 ag f*: Czuyłch Kozaków prędká ręká záłápiłá (r) *Jeż* B3v/16.
- ZAŁOŻONY (1) *part praet pass pf – sg n N*: Páńŝtwá ... Któré od Przodków wáŝŝych piéknie záložóné (r) *Zg* A2/8. *Cf* ZAŁOŻYĆ.
- ZAŁOŻYĆ (3) *vb pf – fut 3 sg*: Kto dziŝ zamek záložić? *Sat* B/7. *praet 3 pl m pers*: Szpitale ... záložyli *Zg* A4/20, Ná co przodkowie twoi/ ácz grunt záložyli *Prop* 14/25.

- ZAMEK (17) *sb m – sg N*: zamek obroniony *Prop* 8/10. *G*: Stároftá zamku bronil *Prop* 8/7, Nie widziałeś tám zamku/ áni miaftá zgoła *Prop* 12/13, A z zamku áby ich téż nic nie vbywáło *Ĵez* A4v/2. *A*: Kto dziś zamek załóži? *Sat* B/7, A iefli nieprzijaciel wzamek dufa więcęcy *Sat* C2/3, á fámi zamek otrzymáli *Prop* 8/12, A niechay iuż Vnijéy w fkrzyniách niechowamy/ Ale iá w pewny zamek do fercá podamy *Prop* 15/6, Broniąc/ by ludźi w zamek nic nie przybywáło *Ĵez* A4v/1. *I*: Aleś ná dziélnych koniech pod zamkiem hárcował *Ĵez* B4/10. *pl G*: A zamków między fobą przedsię dobywáią *Prop* 9/18, A potym iáko wielé zamków potrácili? *Ĵez* Bv/24. *A*: Zamki zátym fłużełni królowi podáią *Prop* 11/3, Widzicie gęfte miafta/ i zamki budowne *Sat* A3v/1, Pátrzayże tu Pruflaków/ iáko zamki pfuią *Prop* 10/25, Firléy zamki wáli/ Wśi/ y miaftá goráią *Prop* 11/13, Miaftá y zamki wáłac/ czyniac wielką trwogę *Ĵez* A3v/12.
- ZAMIAR (1) *sb m – sg A*: Ale ná zamiar co wáđzi *Prop* 5/17.
- ZAMIERZKNAĆ (1) *vb pf – in*: iéy fprawom fawnym/ Nie dopuśczał zámierzknać *Omen* A3v/6.
- ZAMIERZONY (1) *part praet pass pf – sg m G*: Krefu zamierzonego pewnie nieodwlecżé *Sat* C2/12.
- ZAMILCZEĆ (1) *vb pf – fut 1 sg*: Porchowá nie zámilczę *Ĵez* B4/9.
- ZAPŁACIĆ (1) *vb pf – fut 2 sg*: A zapłaciłz wzdám (!) kiedy onę krew niewinná *Ĵez* A4/9.
- ZAPŁATA (2) *sb f – sg G*: Bo gdzie zapłaty niemálz Cnoćie *Zg* A4/1. *A*: Ale niech ma zapłatę godność miedzy wami *Sat* B3/19.
- ZAPOMNIEĆ (1) *vb pf – part praet act*: niewczáfów Zápomniawfzy *EpRadz* A2/24.
- ZAPONA (1) *sb f – sg N*: Kutas v fzyie biały/ ná czéle zaponá *Ĵez* A3/11.
- ZAPRAWDĘ (1) *pt – Stateczniełże zaprawdę niewiafti wtey mierze* *Sat* B2/21.
- ZAPRZEDAĆ (1) *vb pf – praet 3 pl m pers*: wniewołą Turkom zapředali *Sat* A3v/10.
- ZARAZ (3) *av – grunt zaraz/ i zchłopy* *Sat* A4v/12, fię mógł zaraz przidać *Sat* C/22, do zbroie zaraz *Sat* C2/10. *Cf* ZA, RAZ.
- ZARAZEM (1) *av – Zátym w tráby/ y w głośné bębny vderzono/ A zarázem y ftrzelbę ogromná pufczono.* *Pron* 14/4. *Cf* ZA, RAZ.
- ZARDZEWIEĆ (1) *vb pf – praet 3 pl*: Zbroie zárdzewiały *Zg* A3v/13.
- ZAROSŁY (1) *part praet pass pf – pl A subst*: Tyś odnowił zároślé Witutówé fzláki *Ĵez* B/19.
- ZASADZAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: Przeciwo tym/ Céfarze woýfká záfadzáią *Prop* 13/7.
- ZASIEŚĆ (4) *vb pf – inf*: Té mieścá/ które zásiéść ich przodkom nienowa *EpRadz* A3v/23. *fut 3 sg*: Zije (!) on zbytek kiedi záfiędzie *Sat* A4v/12. *3 pl*: y zásiędą Té mieścá *EpRadz* A3v/22. *praet 3 pl m pers*: Oto teraz w Trydenćie Bifkupi zásiedli (r) *Zg* A4/5.
- ZASIEĆ *cf* ZAŚ.
- ZASŁUŻYĆ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: Lecz tá pará nie tego fobie záfłużyła (r) *EpRadz* A4/1.
- ZASTAĆ (1) *vb pf – praet A sg m*: fzedłem wty kraie/ Gdziem zaftał ... fwięte obyczaie *Sat* Bv/26.
- ZASTAWIĆ SIĘ (1) *vb pf – inf*: Myfłileś záwždy ... o miłą oyczyznę śmieie fye záftáwić (r) *Ĵez* A2/24.
- ZASTĄPIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: A ich plac niewftidliwa potwarz zaftąpiła (r) *Sat* B2/13.
- ZASTĘP (1) *sb m – sg N*: á w koło Spráwiony záftęp ftoi/ y rycérftwá czoło *Prop* 6/4.
- ZASĆ, ZASIEĆ (11 + 3 = 14) *cn – Z drugiéy ftrony záś* *Prop* 12/1, A którzy záś ná zachód fłońcá fye chynęli *Prop* 13/15, gdy Połocká doftał/ A w Iflantćiech záś Pánem wilczym práwem zoftał *Ĵez* A3/26, fwoią záś ludzkością Kogoś fobie nie wiał? *Ĵez* A4v/30, w gáiu záś fołnowym Zdróy możny bije *Ĵez* B3/27, fwoią záś ludzkością Kogos (!) fobie nie wiał? *EpRadz* A3/26, Ták záś potym y fpólna potrzebá ftoczyła *EpRadz* A3v/12, Bo ten żołnierzem Polłkim/ á ów záś Litewłkim Ludem władnąc *EpRadz* A3v/13, Iáko záś rzadko komu fczeńśliwie fię wodzi/ Kiedy w przekłętwie fwoich rodziców kto chodzi *EpRadz* A3v/31, Kotczy to nadzieżny koń/ a poczet záś woły *Sat* A3/5, Kiedi dobrzi fą w wadze/ a źli fię záś boią *Sat* C/8, Owi ná wfzytki

- ftrony czuyną ftraz trzymáią/ A ci zásię obronné mury základáią *Prop* 13/14, Roku zásię drugiego *Ĵez* B/1, owa ku Gdańkiemu A tá zásię ku morzu płynąc Chwaleńkiemu *Ĵez* B3/14.
- ZAS, ZASIE (5 + 3 = 8) *av* – Ale sřprawá Cěsářfka przyšło záś do boiu *Prop* 10/18, A ci oto záś z królem znowu fye iednáią *Prop* 9/9, á tóż špełná záś odłóżyć Dzieciom fwoim *EpRadz* A4/18, Skádeš záś przed wšyftkiemi iák w tańcu rey wiodąc *Ĵez* B/9, Ale záś ná Stárynie drógi złéy zýty *Ĵez* Bv/6, Tu iuž zásię Krzyžacy z królem fye iednáią *Prop* 10/9, Tu pokóy zásię pošeł Papiefski ftánowi *Prop* 11/7, Drugié zagony zásię zábiegály Rzowę *Ĵez* B2v/18.
- ZATRZYMANY (1) *part praet pass pf – sg m A*: A dawno zátrzymany fwóy zóld odbieráią *Prop* 11/4.
- ZATYM (6) *av* – Zátym mu ieft do ręku Proporzec podány *Prop* 7/19, Zátym w tráby/ y w głóšné bębny vderzono *Prop* 14/3, Malbórk (!) zátym obegnan *Prop* 10/1, Zamki zátym šlužebni królowi podáią *Prop* 11/3, á zátym káždému/ Iáko fye kto popiśa/ dáry dawał *Ĵez* A3/5, zátymes oddawał Więźnie twarzy šurowych *Ĵez* B4/30.
- ZAWIESZONY (1) *part praet pass – pl N subst*: gefté pieczęci Przy piśmie záwiefzone *Prop* 15/2.
- ZAWIEZOWAĆ (1) *vb impf – praes 2 sg*: Tákim ty wiek/ o Boże/ długi obiecuiefz. A nie wąpię/ że w wieku wšytki záwiefzuiefz (*r*) Šczęśliwości *BpRadz* A4/6.
- ZAWŁOCIE (1) *n-loc n – sg D*: Ieżierzylczu/ Zawłóciu niemógl dáć obrony *Ĵez* B/6.
- ZAWOŁANIE (2) *sb n – sg G*: niechay przeštrzęga šwégo záwołania (*r*) *Zg* B/5. *I*: Ktorzi fwym záwołanim ...Wgardziwšzi ... *Sat* B4/24.
- ZAWOŁANY (1) *ai – sg m L*: A ižeš się urodził w domu záwołanym (*r*) *Sat* B4v/5.
- ZAWŹDY (12) *av* – Nie záwždy byštré wiátry morzá przedymáią ... Nie záwždy niepogodá ná niebie pánuie: Czáfem się též y Šłońce wdzięczné wkázuie *EpRadz* A2/9, 11, Y fortuná nie záwždy grožno się nam ftáwi *EpRadz* A2/15, Wielkiéy przyáźni z šobá záwždy wżywáli *EpRadz* A3v/1, Był záwždy w tákiéy wadze/ że *Prop* 6/11, ále tył záwždy podawáią *Prop* 13/8, Myšliés záwždy šlawy domowéy popráwie *Ĵez* A2/23, A to moy dom był záwždy/ gdzie na-geštfze lafy *Sat* A2/7, Štrzegąc iakoby záwždy wšpolney zgodzie žili *Sat* B2/10, Bo poddány za panem záwždy poydzie fnaďnie *Sat* C/10, Ale iáko niezawzdi (!) ... Czáfem *Sat* Av/7, A nad to przedšię wšpolu zawzdi (!) lud šlužebny *Sat* A2v/15.
- ZAŻEGAĆ (1) *vb impf – inf*: Z iéy oczu ... oboię Zážégáć więc pochodnią zwykłą miłość šwoię *EpRadz* A2v/26.
- ZBADAĆ (1) *vb pf – inf*: Rogati to Syllogizm/ a trudno ij zbadać (*r*) *Sat* Bv/2.
- ZBIJAĆ (1) *vb impf – imp 3 sg*: Dziš niech iawnie kto zbija *Sat* B2/19.
- ZBOGACIĆ (1) *vb pf – praet 3 sg n*: gošpodarštwo Polłké zbogaciło (*r*) *Sat* A3/11.
- ZBOJCA (1) *sb m – sg A*: Widzę zboycę zdaleka/ i gošcia zradnego *Sat* C/25.
- ZBOR (2) *sb m – pl N*: błuźniérštwá pełné šą Zbory Krzešćijánfkie *Zg* A2/12, Ztąd zbory/ ztąd vrošty miáštá známienité *Prop* 16/5.
- ZBOŹE (3) *sb n – sg G*: zbožá oraczom nie nošzą *Ĵez* B/17, Ani zbožá ná polu *Prop* 12/14. *pl A*: popalili Zbožá wkóło *Ĵez* B3v/5.
- ZBROJA (8) *sb f – sg N*: otuchę im czyni/ nie šila/ nie zbroiá (*r*) *Zg* A2v/5. *G*: Zbroie nigdi/ a konia pušćić się niechcieli *Sat* A2v/14, Nie maiąc ani konia/ ani dobrey zbroie (*r*) *Sat* A4/15, Miey że mi się do zbroie zaraz *Sat* C2/10, Aniš ty wieku czekał šlužnégo do zbroie (*r*) *Ĵez* A2/25. *D*: V Boga šczęfcie wręku/ prozno duřać zbroi (*r*) *Sat* C2/17. *A*: Przetóž weźmi též odemnie, Nie zbroię kowáná w Lemnie, Albo tarcz nieprzełomioná *Prop* 5/10. *pl N*: Zbroie zárdzewiały: Drzewá prochem przypáďły/ Tarcze poplešniáły *Zg* A3v/13.
- ZBROJNY (2) *ai – sg m N*: Grecžin zbrojny *Sat* Cv/7. *pl N m pers*: Krzyžacy Ná ráunek bieželi/ y zbrojni Polacy *Prop* 3/3.
- ZBUDOWAĆ (1) *vb pf – fut 3 sg*: Kto dziš zamek záloží? kto kłafztor zbuduie? (*r*) *Sat* B/7.

- ZBUNTOWAĆ SIE (1) *vb pf – fut 3 pl*: gdzie fye mocné zbuntuią narody? *Prop* 15/18.
- ZBYĆ (1) *vb pf – praet 3 sg m*: Sytná zbył/ Krafné pádły ściány *Ĵez* A4v/9.
- ZBYTEK (2) *sb m – sg N*: Zbytek/ ľafiedzi/ zbytek/ ktori iako morze *Sat* A4v/9, 9.
- ZDAĆ SIE (4) *vb impf – fut 2 pl*: zdacie się przedlie ubogimi? *Sat* A4v/8. 3 *pl*: Zdadzą się wam ... proftacy miſtrzowie *Sat* B3/15. *praet 3 sg m*: Ale zdał fye być iednym páńftwá vczefnikiem *Prop* 6/12. *n*: A proftakom się zdało *EpRadz* A3/14.
- ZDARZENIE (1) *sb n – sg I*: Zá zdárzeniem/ o piękna Melpomeno/ twoim *Prop* 7/14.
- ZDARZYĆ (2) *vb pf – fut 3 sg*: Zdárzy potomftwu *EpRadz* A3v/20. *praet 3 sg m*: Bóg tám zdárzył/ że *Ĵez* Bv/31.
- ZDAWAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: A Zmódzką płodną ziemię pánom włafnym zdáią (r) *Prop* 10/10.
- ZDOBIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: twarz białą zdobi wftyd rumiány *EpRadz* A2v/21.
- ZDOŁAĆ (1) *vb pf – inf*: Którégo kray południ niémiał zdołać mocy *Prop* 13/26.
- ZDRADA (2) *sb f – sg I*: Y iuz Gdańfk niedobyty/ zdráďą otrzymáli *Prop* 8/6. *L*: Cukruiąc ci na zdradzie fmak rzeczi zelziwych *Sat* B4/2.
- ZDRADNY (1) *ai – sg m A*: Widzę zboyce zdaleka/ i gofcia zdradnego (r) *Sat* C/25.
- ZDRADZAĆ (1) *vb impf – imp 3 sg*: niech zdradza/ niech kradnie *Sat* B2/19.
- ZDROJ (2) *sb m – sg N*: w gáiu zaś łofnowym Zdróy możny bije *Ĵez* B3/28. *pl N*: Od tego mieyfćá we trzech milach tylko zdroie *Ĵez* B3/11.
- ZDROWIE (4) *sb n – sg N*: Stróż Rzeczypoľpolitych/ zdrowie y obróná Miaft *Zg* A2/4. *G*: Ale páńłkiego zdrowia ani mocne fklepy *Sat* B4v/19, ludzie pewniéyfzy zdrowia/ y fwobody *Prop* 15/17. *L*: day w dobrym zdrowiu *EpRadz* A4/17.
- ZEFIR (1) *n-pers m – sg U*: rány Zefir ná ćichym morzu podnoſi bałwany *Prop* 14/12.
- ZELŻYWY (1) *ai – pl G*: fmak rzeczi zelziwych *Sat* B4/2.
- ZEPSOWAĆ (1) *vb pf – inf*: Tym nieprzijaćielowi ferce małz zepfować (r) *Prop* 16/13.
- ZEWSZAĆ (1) *av – fye w ósmi zewfząd milách opieráli* *Ĵez* B2/23.
- ZGADZAĆ SIE (1) *vb impf – inf*: Lepiéy fye tedy zgadzać *Zg* A3/9.
- ZGASNAĆ (2) *vb pf – fut 3 sg*: Imię twoie niezgaľnie *Sat* C2/23. *praet 3 sg f*: Świątobliwoſć żywota Zgáľłá ... w Duchownych *Zg* A3/20.
- ZGINAĆ (2) *vb pf – inf*: A by miał zginać/ niechce uftąpić *Sat* A4v/14. *praet 3 pl subst*: Zginęły ... pocziwé zábawy *Zg* A4v/20.
- ZGODA (9) *sb f – sg N*: IA Zgoda która łpórné Plányety łpráwuię *Zg* A2/2. *G*: Zycząc Litwie/ y Polfcze wiekuiťty zgody (r) *Prop* 14/24. *D*: Aby lud roftárgnióny ku zgodzie przywiedli *Zg* A4/6. *A*: Tárgáiąc świętá Zgodę Koſćiołá *Zg* A4/4, co zgodę/ (r) I pokoy miłowali *Sat* B2v/9, Dayże im/ pánie/ zgodę *EpRadz* A4/13. *L*: Chwałá Páńłka nie idzie w zgodzie *Zg* A2/10, o łpólczný zgodzie *Zg* B/17, Strzegąc iakoby zawždy włpolney zgodzie žili *Sat* B2/10. *Cf* NIEZGODA.
- ZGOŁA (4) *av* – Nie chcećie zgołá trzymáć porządku *Zg* A4v/6, Ten zgołá wykorzeńćie *Zg* Bv/3, Nie widziaľes tám zamku/ áni miaľtá zgołá *Prop* 12/13, Szeremet/ krył fye práwie zgołá *Ĵez* A4v/4.
- ZGORSZYĆ SIE (1) *vb pf – inf*: Vyrzĩłf/ ćzimby się zgorzĩć mogli *Sat* B3v/19.
- ZGORZEĆ (1) *vb pf – praet 3 pl subst*: Preczyťty Okowcy zgorzály párkány *Ĵez* B2v/21.
- ZGROMADZENIE (1) *sb n – sg G*: ćhćiw do towarzysťtwá/ y do zgromáďzenia *Prop* 16/2.
- ZGUBA (1) *sb f – sg A*: Byſćie potym Korony nie przywiedli w zgubę (r) *Zg* B/4.
- ZHOŁDOWAĆ (2) *vb pf – praet 2 sg m*: kogoſ nie zhołdował? (r) *Ĵez* A4v/31, kogoſ niezhółdował? (r) *EpRadz* A3/27.
- ZIEMIA (13) *sb f – sg A*: Ziemię ... w żywiółách miáркуię *Zg* A2/3, trzymáľz w fwéj władz (f) pięk-ná Pруłká ziemię (r) *Prop* 6/6, Márgrábiowie Pomorłká ziemię poſiáďáli *Prop* 8/5, A Zmódzką

plodną ziemię pánóm włafnym zdáią *Prop* 10/10, Nogámi ziemię kopa *EpRadz* A2v/14, wyráwował łziپی W ziemię nieprzyaciellką *Jeż* B/29, Polacy Pruką ziemię wzięli *Sat* A3v/5, Na wałżę wieczną hańbę dwa kroć przełzedł ziemię *Sat* A3v/12. *I*: Możnali rzecż i ziemią/ macać łpodkiem dziuri *Sat* C2/6. *L*: A po nieprzyaciellkię strách fye łżerzył ziemi (*r*) *Jeż* B/24, Bo ci mieczem pobić dawno leżą w ziemi (*r*) *Jeż* B2/4, Poki żwierząt na ziemi *Sat* C2/24. *pl G*: miełżkńáncé támtych żiem trápiły *Prop* 12/5.

ZIEMIANIN (*2*) *sb m – sg V*: A ti za nim ubogi Ziemianinie kłufzi *Sat* B2v/16. *pl N*: To iuż pewna przimowka/ ze głupi Ziemianie *Sat* A4v/24.

ZIEMSKI (*1*) *ai – pl N subst*: Na ktorey nietilko ty ziemskie ofiadłofci/ Ale gardła należą/ i wałże wolnofci *Sat* A4/19.

ZIMNY (*2*) *ai – sg f G*: Aż zá wodę głęboką żimnéy Láby wzięli *Prop* 13/16. *n D*: Priuczay się gorácu/ i zimnemu niebu *Sat* Cv/21.

ZIŚCIC (*1*) *vb pf – fut 2 sg*: Co ták żiścifz *Prop* 6/9.

ZJACHAĆ *cf* ZJECHAĆ.

ZJAĆ (*1*) *vb pf – fut 3 pl*: Gdi zwas małżkarę zeymą *Sat* A3v/25.

ZJAĆ SIĘ (*1*) *vb pf – praet 3 pl subst*: té dwa narody ... łkoro fye żięły *Prop* 15/21.

ZJECHAĆ *a*. ZJACHAĆ (*1*) *vb pf – fut 3 sg*: ták łácnó z Budzyniá nie żiedzie *Zg* A3/5.

ZJEDNAĆ (*1*) *vb pf – fut 2 sg*: łwemu (!) imieniowi Ziednałż cześć *Prop* 16/16.

ZJEŚĆ (*2*) *vb pf – fut 3 sg*: włżytki roczné łnopy/ Zije (!) on kiedi załiędzie *Sat* A4v/12. *praet 3 sg m*: Ale iá łam przedię żiadł *Prop* 8/10.

ZLECIEĆ SIĘ (*1*) *vb pf – fut 3 sg*: Vyrżicie że się do was włžitka Padew złeci *Sat* B3/22.

ZŁĄCZYĆ (*2*) *vb pf – praet 3 sg m*: Bóg łam tę parę złączył *EpRadz* A3/29. *f*: cnotá naprzód/ y łczérość złączyłá (*r*) *EpRadz* A3v/11.

ZŁOCZYNNY (*1*) *ai – sg f I*: onę krew niewinna/ Którás ty (!) przelał brónią fwą złoczyńną (*r*) *Jeż* A4/10.

ZŁOŚĆ (*1*) *sb f – sg D*: Bo gdzie zapláty niemáłż Cnoćie álbo złości (*r*) *Zg* A4v/1.

ZŁOTO (*8*) *sb n – sg G*: Bo miałto złotá ... Srebro (!) kładli *Prop* 10/15, A iako żywo złota więcey wniew niebyło *Sat* A3/12, Prawda że złota wałży przodkowie niemili *Sat* A3/13. *A*: ti na czápce złoto/ (*r*) On ma i na trzewiku *Sat* A4v/17. *I*: A iefli złotem groźni łfádiom być chcecie *Sat* A4/25, Delfinowie gęści Po wierżchu wody gráią/połyłkuiać złotem (*r*) *Prop* 11/25. *L*: nie tylko we złości (*r*) ... ále téż y w cnoćie *EpRadz* A4/19, Abyś więc ták nietylko w bogáctwiech we złości *Jeż* B4v/7.

ZŁOTOGLÓWY (*1*) *ai – sg f A*: dáry dawał: temu Száté złotogłowową *Jeż* A3/7.

ZŁOTOROGI (*1*) *ai – sg m I*: Ale iako niezawzdi (!) wołem złotorogim *Sat* Av/7.

ZŁOTORUCHY (*1*) *ai – sg f N*: iáko złotorucha (*r*) Nieprziiaćiolka (!) *EpRadz* A2v/3.

ZŁOTY (*10*) *ai – sg m A*: dáry dawał: temu Száté złotogłowową: temu łáncuch złoty *Jeż* A3/7. *I*: Lepiey się tim niłż złotim łáncuchem ozdobił *Sat* A2v/10. *L*: w płáczu złotym *Prop* 14/10. *f A*: złotą łáfkę w ręku máiać *Prop* 5/21. *L*: OTo w zacnym wberze/ y w złotéy koronie/ Siadł pomázaniec boży *Prop* 5/19. *n A*: gdy łwit rány Złoté Stóńce vprzędza *EpRadz* A2v/23, pomázaniec boży ... Iáblko złoté ... w ręku máiać *Prop* 5/21. *I*: Ktori twe zacné łprawy łwoim piorē złotim *Sat* C2/21. *pl N subst*: Albo iłż na kofcielech złote były dachy *Sat* A3/19. *G*: Od kabata łto złotich iefczće to niedrogo *Sat* A4v/20.

ZŁY (*11*) *ai – sg m N*: Którógo bárżięy boli złý łáśiad/ niłż rány *Prop* 9/2. *G*: tego korzeniá złęgo nie wyrwiećie *Zg* A3/14. *D*: Miecz przed nim łrogi/ ále złému tylko łrogi *Prop* 6/1. *f N*: Bog łwiatkiē łprawy łwoiey. A iako dobra będzie/ albo zła v niego ... *Sat* B4/9. *G*: Ale záś ná Stárynie drógi złęy vżyły *Jeż* Bv/6. *n N*: bo złe nieuciećie *Sat* C2v/9. *G*: łila złęgo broi *Sat* A4/4. *pl N m pers*: Kiedi dobrzi łá w wadze/ á żli się záś boia *Sat* C/3. *subst*: A prófté łudzie

- gorflą/ ich té złé przykłády *Zg* A3/22, bez czego złé boie *Sat* A4/16. *A subst*: při dobrich i złé tam najdziecie *Sat* B3/24.
- ZMARZŁY (1) *ai – sg n G*: od zmárzłego morzá po brzeg Adryáńki *Omen* A3v/13.
- ZMIERZAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Do nas zmierza po korziłc nielada iáką *Cv*/3.
- ZMORDOWANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: tám Száry leży zmordowany *Prop* 9/1.
- ZMYŚLONY (1) *part praet pass pf – sg N*: Którá powieść/ bądź za rzecz prawdziwą twierdzona ... bądź téż tak zmyślona (*r*) *Prop* 13/24.
- ZNACZNIE (2) *av – Y* krzywd fwoich nád niemi znacznie fye pomścili *Prop* 7/2, znacznie przed wřitkimi/ Popifać się *Sat* C2/13.
- ZNACZNY (8) *ai – sg m A*: Tobie znacznego tylko więźniá zachowali *Ĵez* B3/4. *n G*: Vkazcieřz wy pieniężni/ colcie tak znacznego (*r*) Vczinili *Sat* A3v/7. *pl N subst*: á iuż znaczné były Twego (*Ĵ*) męřtwá poczátki *Ĵez* A2v/4. *G*: Więźniow znacznych nábrawřzy *Ĵez* B2/1, Skąd bywáli Hetmáni onych boiów znacznych (*r*) *Ĵez* B4v/4. *I f*: wřizłcy się do řawy cisnęli Ktorey ... znacznymi chcieli zřkać pořługami *Sat* B2/6. *comp sg n N*: Znacnieifze (*Ĵ*) przodkow wařzych i barzo znacnieifze (*Ĵ*) (*r*) Vbořtwo w Polřce/ niř ty bogactwa dzieřfřze *Sat* B/5, 5.
- ZNACZYĆ (1) *vb praet 3 sg – f*: Którá powieść ... Znacřyla/ że *Prop* 13/25.
- ZNĄĆ (8) *vb impf – inf*: A gdziekolwiek przeminał/ znać gořciniec w leřie *Prop* 13/20, Ledwé řłónce znać było przed dymy na niebie *Ĵez* B2v/20, Znać dobrze/ ze (*Ĵ*) tam byli gořpodarze tędřy *Sat* A3v/4, Oho znać Papieřnika *Sat* B/15. *praes 1 sg*: To tilko znam/ że na was pilne oko maia *Sat* A4/7, Aleć ia i tich bogactw nieznam miedzy wami *Sat* A4v/1, Stoię przitim řtatecznie/ i znam iego řłowa *Sat* Bv/7. 3 *sg*: ieffi niezna nieba *Sat* C/15. *Cf* ZNAN.
- ZNĄĆ SIĘ (1) *vb impf – inf*: Obiecuiać ná řwá czeřć ktemu fye znać wiecznie *Prop* 7/17.
- ZNAK (3) *sb m – sg A*: Niořąc w řercu zwićięzcę wielkiego znak máły *Prop* 11/18. *pl A*: ná řwieřę pátrząc woyřká znáki (*r*) *Ĵez* B/20, Gdzie pořrzę/ wřędy widzę Polřkię řły znáki (*r*) *Omen* A3v/7.
- ZNAKOMITY (2) *ai – sg f N*: Tu drogá znakomita *Omen* A3v/9. *A*: rzeczpořpolitą Macie ... na řwiat znakomitą (*r*) *Sat* A2v/22.
- ZNAMIENITY (1) *ai – pl N subst*: Zřąd zbory/ zřąd wrořły miařłá známienité (*r*) *Prop* 16/5.
- ZNAN (1) *part praet pass pf – sg m N*: W řadnym řyřku nie był znan/ áni w byřwách (*Ĵ*) řławnych *Prop* 7/22.
- ZNASZAĆ (1) *vb impf – imp 2 pl*: A fwoie wdzięczne řłofy pořpořu znařzayćie *EpRadz* A2v/10.
- ZNISZCZEĆ (1) *vb pf – praet 3 sg f*: Tym řpořobem Węgierřka Koroná zniřczářłá (*r*) *Zg* A3/3.
- ZNISZCZONY (1) *part praet pass pf – pl N m pers*: Z myřli řwęy řárdęy byli do řuntu zniřczęni (*r*) *Prop* 6/23.
- ZNOSIĆ (1) *vb impf – inf*: Wař znofić/ przeřop rownać *Sat* C2/5.
- ZNOŚNY (1) *ai – sg n N*: Znořne to było brzeřię *Sat* B2v/9.
- ZNOWU (10) *av – Znowu* wići roznořłą *Prop* 9/7, iakoby iutro znowu wřiaďać mieli *Sat* A2v/13, Miařłá z řumów vpáďtych znowu wynieřioné *Prop* 6/20, A ři oto zász z řkřem znowu fye iednáia *Prop* 9/9, tuř ty znowu rořpuřcił zagony *Ĵez* B2/22, Ale Rycérřkim řřawám z nowu przywřykáia *Zg* B/10, A Niemce z nowu przedřię pod Gořubiem gromia *Prop* 10/7, z nowu przedřię řáďzą o pokoiu *Prop* 10/17, Krzyřacy przedřię z nowu řwego (*Ĵ*) řcęřćia kufłą *Prop* 11/5, Przeto z nowu niepořkóy: řirlęy zamki wáli *Prop* 11/13.
- ZOSTAĆ (9) *vb pf – fut 1 sg*: Ia řłupi tak rozumiem/ i při tim řoftaneř/ (*r*) Ze ... *Sat* B3v/1. *praet 2 sg m*: řoftařł wielkiego Podcázřzem/ y hetmánem Xięřtwá Litewřkiego *EpRadz* A3/23, řoftařł Wielkiego K Hetmáńřtwu Podkánclęřym Křięřtwá Litewřkiego *Ĵez* A4v/27. 3 *sg m*: Bo to ledwe cięř řoftařł ozdoby przednieřřzey *Sat* A3/22, Nie ieden twóy grot řoftařł w řárdym Mořkwicinie *EpRadz* A3/18, w řłantćieř zász Páńem wilcřym řráwem řoftařł (*r*) *Ĵez*

- A3/26. *f*: A ona (iako mówią) ná kofzu zoftála (*r*) *Zg* A4v/12. 2 *pl m pers*: Zefcie przy plugu raczey/ niŹ lzabli zoftali (*r*) *Sat* A3v/22. *imp* 3 *sg*: A iuż tenże poŹtepek prawny niech zoftaie (*r*) *Sat* B2v/20.
- ZOSTAĆ SIĘ (2) *vb pf – fut* 3 *sg*: A prágnaŹly cudzého/ w fwym fye nie zoftoi (*r*) *Źez* A3v/6. 2 *pl*: W tēcy łamēy náđzieiá/ że fye przy fwobodzie Swēy dawnēy zoftoićie *Zg* B/19.
- ZOSTAWAĆ (1) *vb impf – praes* 3 *pl*: przodkow fwych barzo zoftawaiá *Sat* A3v/26.
- ZOSTAWIĆ (1) *vb pf – praet* 3 *pl m pers*: tobie twoię część przedsię zoftáwili *Prop* 14/26.
- ZROWNAĆ (1) *vb pf – fut* 2 *pl*: Ręczę wá/ że zrownacie z ich tam Sorbonami *Sat* B3/20.
- ZUBR (1) *sb m – sg V*: Wynidź y ty z fwēy knieie leśny zubrze frogi *Źez* A4/5.
- ZUCHWALSTWO (1) *sb n – sg N*: zuchwálftwo/ y wŹeteczność włzelka *Zg* A4v/22.
- ZUKOPA (1) *n-loc f – sg A*: Ztámtađeś náđ Zukopę przyŹledł *Źez* B3/5.
- ZUPEŁNY (1) *ai – sg f A*: Mam zupełną náđzieie/ że ... *Prop* 15/13.
- ZWAĆ (6) *vb impf – praes* 1 *sg*: Dobrim Krzescijaninem nie tego ia zowē (*r*) Co umie diŹputować *Sat* B/21. 3 *sg*: Tám MonáŹtir (PreczyŹtoi RuŹin zowie) leży *Źez* B2v/3. 3 *pl*: Witultowym Kluczem po dŹiś zowá *Źez* B3/29, Sotów zowá Źioło *Źez* 3v/22. *praet* 3 *sg. m*: Synu moy (tak ucznia zwał) *Sat* B3v/17. 3 *pl m pers*: Groekowie Źtárodawni zwałi Šáromáty *Prop* 12/10.
- ZWADA (1) *sb f – sg D*: Co ku zwáđzie ŹkónniēyŹly/ niŹ ku pokoiowi *Prop* 6/22.
- ZWALAĆ (1) *vb impf – praes* 3 *pl*: Ale Polfcy Bilkupi ná to nie zwałaiá (*r*) *Prop* 9/10.
- ZWIĄZEK (1) *sb m – sg G*: Przywiedź do zwiázku wēzlá nieroftárgnionego *Prop* 16/12.
- ZWIEDZIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Źłowy pogánin zwiēdziony (*r*) *Prop* 8/19.
- ZWIERZAĆ (1) *vb impf – inf*: Ani Źaglow/ ani mu Źtiru zwierzáć trzeba *Sat* C/16.
- ZWIERZCHNY, ZWIRZCHNI (1 + 1 = 2) *ai – sg m A*: wpađ ná koláná/ Y wyznał fwē poddań-ftwo/ y zwiērzchného páná *Prop* 7/16. *sg f N*: Ze mogła nieowŹitkim wiedzieć zwirzchnia rada *Sat* B2v/12.
- ZWIERZONY (1) *part praet pass pf – sg n A*: á Źtádo zwierzone drapáia *Prop* 7/10.
- ZWIETRZYĆ (1) *vb pf – part praet act*: BoŹ zwiētrzyŹly/ że Król miał Połocká dobywáć *Źez* A3v/13.
- ZWIRZCHNOŚĆ (1) *sb f – sg D*: Niechay będa poŹtuŹne rozumney zwirznofci (*r*) *Sat* B4v/8.
- ZWŁASZCZA (1) *av – Zwłazczá* gdy Dánił (Ź) Murzá od niego z Stárice Do ćiebie był wiechał *Źez* B2v/13.
- ZWODNIK (1) *sb m – pl N*: Pochlebce to iego dwor/ a rada zwodnicy *Sat* B/1.
- ZWODZIĆ (1) *vb impf – praes* 2 *sg*: bitwę zwodzifz z pogáninem frogim *Prop* 10/23.
- ZWOJOWANY (1) *part praet pass pf – sg m N*: Tu piē póla/ á łám brzég Prułki zwoiowány (*r*) *Omen* A3v/10.
- ZWYCIEŚTWO (1) *sb n – sg N*: ZwycięŹtwo w ręku wáŹnych *Źez* B2/8.
- ZWYCIEŻCA (1) *sb m – sg G*: Niofąc w Źercu zwiēciężce wielkiego znák máły *Prop* 11/18.
- ZWYKNAĆ (2) *vb pf – praet* 2 *sg m*: nie tylko zwykl dármu koniem toczyć *EpRadz* A3/15. 3 *sg f*: Zázégáć więc pochodnią zwyklá miłość fwoię *EpRadz* A2v/26.
- ZYSK (2) *sb m – sg G*: dla zyłku fwēgo Nie Źkóđz *Zg* B/13. *L*: A to wzyłku będziecie mieć/ co Źię odwlecze *Sat* C2v/10.
- ZYSKAĆ (1) *vb pf – inf*: wŹfzicy Źię do ławy ciŹněli/ktorey ... znacznyymi chcieli zyłkać poŹługami *Sat* B2/6.
- ŻŁE (3) *av – Zle* by fye był łam dzikim Źwierzom odēymował *Prop* 16/4, źle kaŹá? *Zg* A3v/19, MóŹze mu/ że źle wierzi *Sat* Bv/9.
- ŻWIERCIADŁO (1) *sb n – sg N*: Pochlebftwa/ ktore/ iako Źwierciadło fałŹiwe/ Rozná twarz twych poŹtepkow tobie ukazuie *Sat* C/4.

ŻWIERZ (3) *sg m – sg A*: Iako ... prędkci żwierz goni *Żez* A2/14, wżelaki żwierz infzi pochyłym ftworzono *Sat* B4/12. *pl D*: Zle by fye był sam dżikim żwierzom oděymował *Prop* 16/4.

ŻWIERZE (1) *sb n – pl G*: Poki żwierzat na ziemi/ a na niebie Słońca *Sat* C2/24.

ŻWIERZYNA (1) *sb f – sg I*: Nā każdy dzień żwierzyną Królā obfylāiac/ Swiężego Mołkalā mu w łykāch pofylāiac *Żez* B/11.

ŻADEN (9) *pron – sg m N*: teraz wżytcy każa/ ā żaden nie słucha *Zg* A3v/9, w Polfcze żaden niebył w pieniądze bogati *Sat* A2v/4, Nie był żaden prokurat między nimi słowny *Sat* B2/8. *D*: fwe-mu (!) imieniowi Ziednałz część niepodległą żadnému końcowi *Prop* 16/16. *I*: fpołobem żadnym nie vchrōni *Żez* A4/14. *L*: W żadnym lżyku nie był znan *Prop* 7/22. *f N*: aby znich żadna niemogła wziąć gori *Sat* B4v/14. *G*: Nie możecie ... dāć żadney przygany *Zg* A4/17, i żadney biefiadi Nigdi niemiał bezemnie *Sat* Bv/19.

ŻAGIEL (2) *sb m – pl G*: iefli niezna nieba/ Ani żaglow/ ani mu ftiru zwierzać trzeba *Sat* C/16, Wioła rżędem rośklada/ żaglow (!) przypatruie *Sat* Cv/2.

ŻAŁOŚĆ (2) *sb f – sg N*: Boiażń mdła/ żałofć fmutna/ radofć niepokrita *Sat* B4v/12. *A*: dobro popołitē ... Odośi ciężką żałość y okrutną lżkodę *Zg* A2/17.

ŻAŁOWAĆ (2) *vb impf – inf*: mogłē na winnik chroftu nieżaławać (!) (*r*) *Sat* C3/9. *fut 1 pl m pers*: nie bēdżiem wżytcy żałowali (*r*) *Zg* Bv/5.

ŻARTKONOGI (1) *ai – pl N subst*: konie żartkonogie (!) ochotnie prylkały *Żez* B2/10.

ŻADZA (1) *sb f – sg N*: Ieft byftra popędliwość/ ieft żadza niefyta *Sat* B4v/11.

ŻE (58) *cn – Ze Zg* A4/8, 18, Bv/1, *Ze Sat* A2v/4, A3/24, A3v/14, 26, B2/23, B2v/12, B3v/2, 20, *Ze* by mi fię mało myllać o tim *Sat* C2v/2, *Zelcie* wygnali *Sat* A2/9, *Zelcie* ... zořtali *Sat* A3v/22, *Zelcie* ftracili *Sat* A4/18, *Ze* chćiw *Prop* 16/2, *ze Zg* B/18, *Sat* A3/13, 17, A4/7, Bv/1, 9, B2/26, B2v/2, 5, B3/2, 20, 22, 24, B4/8, *Prop* 6/11, 14, 10/22, 11/2, 13/25, 15/13, *EpRadz* A3/14, A3v/20, A4v/6, *Żez* A3v/13, A4/27, B/14, Bv/31, *ze ze Zg* Bv/6, 6, *Wiem* żeć wśytkiego dořtanie *Prop* 5/4, iedno *ze* równęgo Ieden ciępić nie vmiał *Zg* A2v/19, Tāk *ze* fye Nieprzyaciōł fwyh nigdy nie bałā *Zg* A3v/12, *żem* prořtak *Sat* B/18, *żem* ia też pořzedł coś na boga *Sat* Bv/18, A iżeś fię urodził w domu zawołanym *Sat* B4v/5, *Bywa* tēż czās/ *ze* dobrā myśl w człowieku fprawi *EpRadz* A2/16, *Mocnie* go Bōg vkroćił/ *żeś* mu był potężny *Żez* A3v/8, *ze (!) Sat* Av/20, A3/14, A3v/4, A4/1, A4v/24.

ŻE, -Ż (9 + 8 = 17) *pt – Spytayże Zg* A3v/10, *Mowże* mu *Sat* Bv/9, *Przิปatruy* *ze* fię dobrze *Sat* C/13, *Miey* *ze* mi fię do zbroie *Sat* C2/10, *Dayże* im/ pānie/ *zgode EpRadz* A4/13, *Widāć* *ze* było dālęj dwie wołcze ogromnē *Prop* 9/19, *Pātrzayże* tu Pruffakōw *Prop* 10/25, *Pātrze (!) iāko* fye fobia *Prop* 13/11, *Pātrzayże* iāko *Żez* A3v/4, *Słowacy* iednegōż rodzāiu *Prop* 13/4, *wyprawćiefz Zg* A3v/18, *Bo* gdzie zapłaty nie mālz cnocie *Zg* A4v/1, *wāłzyfz* brācia *Zg* A4v/7, *Vkacziefz* wy *Sat* A3v/7, *Patrzciefz Sat* A4/17, *Pocznifz Sat* B4v/7, *Błogosławćiefz* im fpōlnie *EpRadz* A3v/29. *Cf* COŻ, JAKOŻ, KTOŻ, OTOŻ, PRZETOŻ, TAMŻE, TENŻE, TUŻ, WSZAKOŻ.

ŻEBY (13) *cn – Zebych* mogł ... dořiac *Sat* Bv/4, *Zeby* mogł ... słuchać *Sat* B2v/18, *Żebyś* ... nietwořił więc fobā *Sat* B4/4, *Nierozumiey* *ze* by to darmo ucziniono *Sat* B4/11, *dżiw* y to/ *Zeby* Tyrānnā ... nie zābito *Żez* A4/12, *Zebych* ia/ ile chćēi tyle miał y siły *Omen* A3v/4, *Ze* by ieden drugiego fnađnie mogł ratować *Sat* C2/2, *żebyście Zg* A3/10, *żeby* tām vporu nie było *Zg* Bv/2, *żeby* byłā W wiecznēy rodżicōw lāfce *EpRadz* A4//2, *Nie nayda/* *ze* by fobie izbē upallili *Sat* A2/17, A rad bych *ze (!) bylcie* fię rugowali łami *Sat* A4v/2.

ŻELAZNY (3) *ai – sg m G*: grādu żelāznęgo (*r*) *Żez* A3v/29. *I*: żelāznym ferdakiem odżiāny *EpRadz* A2v/1. *f G*: żelazney głowy *Sat* B2v/17.

ŻMODZKI (1) *ai – sg f A*: A Zmōdzkā płodną ziemię pānōm włāpnym zdāia *Prop* 10/10.

- ŻOŁD (1) *sb m – sg A*: A dawno zatrzymány fwóy żołd odbiéráią *Prop* 11/4.
- ŻOŁNIERSKI (1) *ai – pl G*: Nieuż swoich żołnierskich zabaw odftąpili *Sat* A2v/12.
- ŻOŁNIERZ (6) *sb m – sg N*: Iefli niebędzie pewny żołnierz (!) na granicy *Sat* A4/24. *I*: Bo ten żołnierzem Polłkim/ á ów zaś Litewłkim Ludem władnąc *EpRadz* A3v/13. *pl N*: Mężni żołnierze twoi *řez* B2v/1, Tu fye żołnierze twoi do kofzá wrócił *řez* B4/3, Przeciwkó tobie wfzyfcy ... Wyiechali (!) żołnierze/ y wfzyfcy dworzánie *řez* B4/20. *I*: Z Vświátá pod któryś ty z żołnierzmi przodkował *řez* B/7.
- ŻONA (4) *sb f – sg A*: Żonę królewicowi z Litwy téż nieśiono *Prop* 8/15, Téyże nocy żonę fwą ... Do Mołkwy wyftał *řez* B2v/9. *I*: Z żoną iego *řez* B2v/10. *pl A*: Ięli fye fámí kázác y Zóny wćwiczylí *Zg* A3v/8.
- ŻYCZLIWY (1) *ai – sg f N*: Ani tak dobrze ftrezza poboczne ofcżepy/ lako miłofć poddanych/ i wiara żicżliwa (*r*) *Sat* B4v/21.
- ŻYCZYĆ (2) *vb impf – imp 2 sg*: téy parze ... *řycz EpRadz* A4/10. *part praes act*: Życzác Litwie/ y Polfcze wiekuiftéy zgody *Prop* 14/24.
- ŻYĆ (4) *vb impf – praes 3 sg*: Ale kto żiwie według woley *Sat* B/23, orzeł młody ... fám żywie żywym *řez* A2/20. *imp 2 sg*: i fám żyy przykładnie *Sat* C/9. *con 3 pl m pers*: Strzegác iakoby zawżdy wfpolney zgodzie żili (*r*) *Sat* B2/10.
- ŻYD (1) *n-ethn m – pl G*: oycowłkie Kredence u Żidow chowacie *Sat* A4v/4.
- ŻYTO (1) *sb n – sg I*: z żitem/ a z popioły *Sat* A2/21.
- ŻYWIĆ (1) *vb impf a. pf – praet 3 pl m pers*: z któryż liczby nie żywili Y iedného *řez* B3/2.
- ŻYWIOŁ (1) *sb m – pl L*: IA Zgodá ... Ziemię/ wodę/ wiátr/ ogień/ w żywiołách miárkuie *Zg* A2/3.
- ŻYWO (3) *av – Kościół ... iáko żywo (r)* Vznawał *Zg* A3v/21, Starżzego iáko żywo niebyłó na fwiecie *Sat* Av/18, A iáko żywo złota wiecey wniew niebyłó *Sat* A3/12.
- ŻYWOT (3) *sb m – sg G*: Światobliwość żywotá *Zg* A3/19. *A*: Ták żywot záchowáli *řez* B2v/30. *L*: po długim żywocie *EpRadz* A/7.
- ŻYWY (2) *ai – sg m I*: y fám żywie żywym (*r*) *řez* A2/20. *pl G*: Mordérzá duřz niewinnych z liczby żywych wytrżéc *řez* A4/22.

INDEKS WYRAZÓW I FORM ŁACIŃSKICH W UTWORACH KOCHANOWSKIEGO

BACHUS (1) *n-pers m – sg V*: Bache/ byś był wiedział *Sat* Bv/22.

INDEKS WYRAZÓW I FORM POLSKICH W TYTUŁACH, ŻYWEJ PAGINIE I OPRAWIE EDYTORSKIEJ (W TYM DEDYKACJI KRZYSZTOFA KOCHANOWSKIEGO DO *PROPORCA*)

- A (5) *cn – A* teraz *PropKKoch* 4/29, A w ten czás *PropKKoch* 4/32, á iákiéy fą godné *PropKKoch* 3/7, á mnie *PropKKoch* 3/22, á czás *PropKKoch* 4/35.
- AŁE (1) *cn – A*le śláchetné rymy tákowá moc máią *PropKKoch* 4/37.
- ALBO (3) *cn – SATYR* Albo Dżiki Mąż *Sat* A/2, SATYR Albo Dżiki Mąż *Sat* A2/2, PROPO-RZEC Albo Hóld Prułki *Prop* 1/2.
- ANI (2) *cn – Ze* ich áni ty prágniefz, áni ich mnie dáłó *PropKKoch* 3/20.
- AUGUST (1) *n-pers m – sg D*: NAYMOZNIEYSZEMV VVPOLNOCNYCH KRAINACH PANV: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROŁOWI Złaski Bozey (!) Polskiemu, &c *Sat* Av/3.

AZA (1) *pt* – V których áza ia téż téy łálki nábędę *PropKKoch* 4/27.

AŻ (2) *pt* – AZ Y *Ĵez* A2/2, áz y *Ĵez* A/3,.

BIERŻE, BIRŻE (2 + 2 = 4) *n-loc pl t* – L: Książęcía ná Bierzach, y Dubingách *Ĵez* A/8, P. KRIS-
TOPHA RADZIWIŁA ná Bierzách, y Dubingách *Ĵez* A2/5, Xiążęcía ná Birzách, y z Dubi-
nek *EpRadz* A/5, A2/4.

BO (1) *cn* – Bo zá nie godźienbyś był *PropKKoch* 3/9.

BOGATY (1) *ai* – *sg n G*: godźienbyś był złotá bogátého *PropKKoch* 3/9.

BOGINI (2) *sb f* – *sg V*: o Bogini *PropKKoch* 4/32. *pl N*: Kędy wdzięcznoláfkáwé Boginie mieľzkáia
PropKKoch 4/25.

BORYSOWSKI, BORYSZOWSKI (2 + 2 = 4) *ai* – *sg m G*: Boryłowskiého ... Stárosty *EpRadz*
A/7, Boryłowskiého ... Stároľty *EpRadz* A2/6, y Boryłowskiého Stároľty *Ĵez* A/11, y Boryłzo-
włkiého Stárosty *Ĵez* A2/7.

BOŻY (1) *ai* – *sg f G*: Złaski Bozey (!) *Sat* Av/4.

BRAĆ (1) *vb impf* – *imp 2 sg*: bierz z rák moich *PropKKoch* 4/29.

BY (1) *cn* – by vmiáło *PropKKoch* 4/40.

BYĆ (5) *vb impf* – *praes 3 pl*: á iákiéy ľá godné *PropKKoch* 3/7. *imp 3 sg*: niech wrózká będzie *Prop-
KKoch* 4/31. *Jako nieaglutynowane słowo posłkowe*: *w con 2 sg*: Godźienbyś *PropKKoch* 3/17.
w con praet 2 sg m: Godźienbyś był *PropKKoch* 3/13, godźienbyś był *PropKKoch* 3/9.

BYWAŁY (1) *ai* – *pl pers N*: żeglarze bywáli Odpráwuia *PropKKoch* 3/15.

CHCIEĆ (2) *vb impf* – *praes 1 sg*: Ztémí ľye ia chcę stáwić *PropKKoch* 4/39. 3 *sg*: kto chce *Prop-
KKoch* 3/21.

CO (1) *cn* – Co z nich piľorimowie ľawni wľzytko máia *PropKKoch* 4/26.

CO (1) *pron* – A: Zeć ľye ná co wľalného zá czáľem zdobędę *PropKKoch* 4/28.

COBY (1) *cn* – Doday dźwięku lubégo..., Coby ia śpiéwác mogłá *PropKKoch* 4/34.

CUDZY (1) *ai* – *sg f A*: Cudzá ná ten czás pracá záľećić ľye rádzi *PropKKoch* 3/23.

CZARNOLAS (2) *n-loc m* – *sg G*: IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV *Ĵez* A/18,
A2/10.

CZAS (5) *sb m* – *sg N*: czás nieprzetrwáły Mármór ľamie *PropKKoch* 4/35. *A*: *m A*: w ten czás
PropKKoch 4/32, przez wľzyťtek czás przeľzłéy wojny z Moskiewskim *Ĵez* A/4, przez wľsyťtek
czás przeľsłéy wojny z Moľkiewłkim *Ĵez* A2/3. *I*: zá czáľem zdobędę *PropKKoch* 4/28.

CZYNIONY (2) *part praet pass impf* – *pl N subst*: Y Pośľugi ... Pánom ľwym czynionéé *Ĵez* A/6,
Y POSLVGI ... Pánom ľwym czynionéé *Ĵez* A2/4.

Ć (1) *pt* – Zeć *PropKKoch* 4/28.

DAĆ (1) *vb impf* – *praet 3 sg n*: áni ich mnie dáło *PropKKoch* 3/20.

DALEKI (1) *ai* – *sg m G*: zdáľekiého Kráiu *PropKKoch* 3/10.

DO (16) *praep* – *cum G*: Do Satyra *Sat* C3/1, IEZDA DO MOSKWY *Ĵez* A/1, A2/1, Iézdá do
Moľkwy *Ĵez* A2v/żp, A3/żp, A3v/żp, A4/żp, A4v/żp, B/żp, Bv/żp, B2/żp, B2v/żp, B3/żp, B3v/
żp, B4/żp, B4v/żp.

DOBRZE (1) *av* – dobrze zábieżało *PropKKoch* 3/19.

DODAC (1) *vb pf* – *imp 2 sg*: Doday dźwięku lubégo *PropKKoch* 4/33.

DOTAĆ (1) *av* – Do tąd/ póki mię ná tę górę niewprowádzi *PropKKoch* 3/24.

DROGO (1) *av* – peréľ drogo nákupionych *PropKKoch* 3/13.

DRUKARNIA (3) *sb f* – *sg L*: W Krákowie w Drukárni Łázárzowéy *Ĵez* B4v/12, W Drukárni
Łázárzowéy *EpRadz* A/15, W Kráko. w Drukárni Łázá *Prop* 1/5.

DUBINKI, DUBINGI (2 + 2 = 4) *n-loc pl t – G*: Xiążęćią ná Birzách, y z Dubinek *EpRadz* A/5, A2/5, Książęćią ná Bierzách, y Dubingách *Jeż* A/8, P. KRISTOPHA RADZIWIŁA ná Bierzách, y Dubingách *Jeż* A2/5.

DZIKI (2) *ai – sg m N*: SATYR Albo Dziki Mąż *Sat* A/2, SATYR Albo Dżiki Mąż *Sat* A2/2.

DZIELNY (1) *ai – sg m G*: Proporzec dzielnego Piforimá *PropKKoch* 3/29.

DŹWIĘK (1) *sb m – sg G*: Doday dźwięku lubého *PropKKoch* 4/33.

EPITALAMIJUM (6) *sb n – sg N*: EPITHALAMIVM NA WESELE ICH M. *EpRadz* A/2, A2/1, *Epithalamium EpRadz* A2v/żp, A3/żp, A3v/żp 3, A4/żp.

FEBUS (1) *n-pers m – sg N*: mój Phoebus złotowłofy *PropKKoch* 3/22.

FORTUNNY (1) *av – Fortunnie* niech zaczyna *PropKKoch* 3/6.

GODNOŚĆ (1) *sb f – sg G*: podług iéy godności *PropKKoch* 4/33.

GODNY, GODZIEN (1 + 3 = 4) *ai – sg m N*: Godzienbyś *PropKKoch* 3/17, godzienbyś był *PropKKoch* 3/9, 13. *pl subst N*: Ią godné *PropKKoch* 3/7.

GÓRA (1) *sb f – sg A*: ná tę górę *PropKKoch* 3/24.

HETMAN (4) *sb m – sg G*: Podkánclérzego, y Hetmáná Polného *Jeż* A/9, A2/6, Hetmáná polného, y Podczásłego *EpRadz* A/5, A2/5.

HOŁD (1) *sb m – sg N*: PROPORZEC Albo Hóld Prułki *Prop* 1/2.

I (25) *cn – Y PropKKoch* 3/18, *EpRadz* A/9, A2/7, *Jeż* A/3, A2/2, y *PropKKoch* 3/13, 21, 4/32, 35, *EpRadz* A/5, 6, 8, A2/5, 5, 6, *Jeż* A/5, 6, 8, 9, 11, A2/3, 4, 5, 6, 7.

I (2) *pt – AZ Y Jeż* A2/2, *áz y Jeż* A/3.

IMIĘ (1) *sb n – sg A*: by vmiáło ślawić imię twoie *PropKKoch* 4/40.

JA (5) *pron – N*: áza ia téż téy łálki nábędę *PropKKoch* 4/27, Ztými fye ia chcę śtawić *PropKKoch* 4/39. D: áni ich mnie dáto *PropKKoch* 3/20, á mnie *PropKKoch* 3/22. A: póki mię ná tę górę niewprowádzi *PropKKoch* 3/24.

JAKI (1) *pron – sg f G*: á iákiéy Ią godné *PropKKoch* 3/7.

JAN (9) *n-pers m – sg G*: Iana Kochanowskiego *Sat* A/3, A2/3, IANA KOCHANOWSKIEGO *Prop* 1/3, 5/2, *EpRadz* A/1, A2/1, I. KOCHANOWSKIEGO *Omen* A3v/2, A: Przez IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV *Jeż* A/16, A2/10.

JENO (1) *pt – Jenó* śczęścié tym rzeczom dobrze ząbieżáło *PropKKoch* 3/19.

JEZDA (15) *sb f – sg N*: IEZDA DO MOSKWY *Jeż* A/1, A2/1, Iézdá do Mofkwy *Jeż* A2v/żp, A3/żp, A3v/żp, A4/żp, A4v/żp, B/żp, Bv/żp, B2/żp, B2v/żp, B3/żp, B3v/żp, B4/żp, B4v/żp.

KAMIEŃ (1) *sb m – sg N*: Kámień złáty vpada *PropKKoch* 4/35.

KATARZYNA (2) *n-pers f – sg G*: Xiężny Kátárzyny Ołtrowskiéj *EpRadz* A/9, Xiężny Kátárzyny Ołtrowłkiéy *EpRadz* A2/7.

KĘDY (2) *av – Kędy* ósm náuigáciy żeglarze bywáli *PropKKoch* 3/15, Kędy wdzięcznołáfkáwé Boginie miéłszkáią *PropKKoch* 4/25.

KIJOWSKI (2) *ai – sg f G*: Woiewodzanki Kiiowskiéy *EpRadz* A/11, Woiewodzanki Kiiowłkiéy, etc *EpRadz* A2/8.

KOŁOS (1) *sb m – pl A*: Kołofy Tobie śtáwi *PropKKoch* 3/21.

KOCHANOWSKI (10) *n-pers m – sg N*: Kriftoph Kochánowłki *PropKKoch* 4/43, G: Iana Kochanowskiego *Sat* A/3, A2/3, IANA KOCHANOWSKIEGO *EpRadz* A/1, A2/1, *Prop* 1/4, 5/2,

I. KOCHANOWSKIEGO *Omen* A3v/2. *A*: Przez IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV *Źez* A/17, A2/10.

KONIEC (4) *sb m – sg N*: KONIEC *Sat* C2v/11, *Koniec Prop* 16/17, *EpRadz* A4/23, *Źez* B4v/11.

KRAINA (1) *sb f – pl L*: NAYMOZNIIEYSZEMV VVPOLNOCNYCH KRAINACH PANV *Sat* Av/2.

KRAJ (2) *sb m – sg G*: zdalekiego Kráiu Luzytáńského *PropKKoch* 3/11. *L*: w Sármaćkim kráiu *PropKKoch* 4/30.

KRAKÓW (2) *n-loc m – sg L*: W Krákwie w Drukárni Lázárzowéy *EpRadz* A/14, *Źez* B4v/12, W Kráko. w Drukárni Lázá *Prop* 1/5.

KROL (1) *sb m – sg D*: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROLOVVI Złaski Bozey (!) Polskiemu *Sat* Av/3.

KRYSZTOF, KRYSTOF (3 + 2 = 6) *n-pers m – sg N*: Krifstoph Kochánowlki *PropKKoch* 4/43, *G*: Iego Książęcéy M. y Pánná, P. Krifstophá Rádziwilá *Źez* A/7, Páná ie° M. Kryfstofá Rádziwilá *EpRadz* A/4, Páná Ie° M. Kryfstofá Rádziwilá *EpRadz* A2/4, Iego Książęcéy Mił. y Páná, P. KRISTOPHA RADZIWIŁA *Źez* A2/4.

KSIAŻĘ (2) *sb n – sg G*: Książęciá ná Bierzách, y Dubingách *Źez* A/7, Xiążęciá ná Birzách, y z Dubinek *EpRadz* A/4, A2/4.

KSIAŻĘCY (2) *ai – sg f G*: Iego Książęcéy M. y Páná, P. Krifstophá Rádziwilá *Źez* A/6, Iego Książęcéy Mił. y Páná, P. KRISTOPHA RADZIWIŁA *Źez* A2/4.

KSIĘSTWO (4) *sb n – sg G*: Hetmáná polného, y Podczásłego Xięstwá wielkiego Litewłkiego *EpRadz* A/6, Hetmáná polného, y Podczásłego Xięstwá wielkiego Litewłkiego *EpRadz* A2/5, Hetmáná Polného W. K. Litewskiego *Źez* A/10, Hetmáná Polného W. K. Litewłkiego *Źez* A2/6.

KSIĘŻNA (2) *sb f – sg G*: Y Iey M. Xiężny Kátárzyny Ołtrowskiéy *EpRadz* A/9, Y iey M. Xiężny Kátárzyny Ołtrowłkiéy *EpRadz* A2/7.

KTO (1) *pron – N*: kto chce *PropKKoch* 3/21.

KTORY (4) *pron – sg m N*: Który *PropKKoch* 4/31. *f N*: Piëris (ktora (!) ... niech záczyňa) *PropKKoch* 3/5. *n N*: złotá ... Któré *PropKKoch* 3/10. *pl G*: V których *PropKKoch* 4/27.

KUPIEC (1) *sb m – pl N*: Iákie przeważni kupcy miéwáią *PropKKoch* 3/14.

LATO (4) *sb n – pl N*: látá ich niepokonáią *PropKKoch* 4/37. *G*: Y Póslugi z młodych lat ... Pánom śwym czynioné *Źez* A/3, Y POSLVGI Z MŁODYCH LAT ... Pánom śwym czynioné *Źez* A2/2. *I*: Kámién z láty upadá *PropKKoch* 4/34.

LITEWSKI (4) *ai – sg n G*: Podkáncłérzego, y Hetmáná Polného W. K. Litewskiego *Źez* A/10, Podkáncłérzego, y Hetmáná Polného W. K. Litewłkiego *Źez* A2/6, Hetmáná polného, y Podczásłego Xięstwá wielkiego Litewłkiego *EpRadz* A/7, A2/5.

LUBY (1) *ai – sg m G*: Doday dźwięku lubégo *PropKKoch* 4/32.

LUTNIA (1) *sb f – G*: o bogini złotéy lutniéy *PropKKoch* 4/31.

LUZYTÁŃSKI (1) *ai – sg m G*: z dálekiego Kráiu luzytáńskiego *PropKKoch* 3/11.

ŁASKA (3) *sb f – sg G*: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROLOVVI Złaski Bozey (!) Polskiemu *Sat* Av/4, łálki twoje Każe wdzięcznie wópomionáć *PropKKoch* 3/6, téy łálki nábędę *PropKKoch* 4/27.

ŁAZARZOW (3) *ai – sg f L*: W Krákwie w Drukárni Lázárzowéy *Źez* B4v/12, W Drukárni Lázárzowéy *EpRadz* A/15, W Kráko. w Drukárni Lázá *Prop* 1/5.

ŁAMAC (1) *vb impf – praes 3 sg*: Mármór łámie *PropKKoch* 4/36.

- MALOWANIE *sb n – sg G*: mistrzów malowania *PropKKoch* 3/17.
- MARMOR (1) *sb m – sg N*: Mármór łamie *PropKKoch* 4/36.
- MAŻ (2) *sb m – sg N*: SATYR Albo Dżiki Maż *Sat* A/2, SATYR Albo Dżiki Maż *Sat* A2/2.
- MENTOROWY (1) *ai – sg f I*: I ręką Mentorową *PropKKoch* 3/18.
- MIEĆ (2) *vb impf – praes 3 pl*: wżytko máią *PropKKoch* 3/26, rymy tákową moc máią *PropKKoch* 4/37.
- MIEJSCE (1) *sb n – pl G*: zmieysc onych *PropKKoch* 3/14.
- MIESZKAĆ *vb impf – praes 3 pl*: Boginie mieżkáią *PropKKoch* 4/25.
- MIEWAĆ *vb impf – praes 3 pl*: kupcy miéwáią *PropKKoch* 3/14.
- MIŁOŚĆ (10) *sb f – sg G*: JEGO MŚCI PÁNU *PropKKoch* 3/1, W.M. *PropKKoch* 4/40, Iego Książęcý Mił. y Páná, P. KRISTOPHA RADZIWIŁA *Żez* A2/4, Iego Książęcý M. y Páná, P. Krifstophá Rádziwiłá *Żez* A/6, Páná ie° M. Kryfstofá Rádziwiłá *EpRadz* A/4, Y Iey M. Xiężny Kátárzyny Oftrowskiéy *EpRadz* A/9, Páná Ie° M. Kryfstofá Rádziwiłá *EpRadz* A2/4, Y iey M. Xiężny Kátárzyny Oftrowłkiéy *EpRadz* A2/7. *pl G*: EPITHALAMIVM NA WESELE ICH M. *EpRadz* A/3, A2/3.
- MIŁOŚCIWY (1) *ai – sg m G*: mściwého páná *PropKKoch* 4/41.
- MIŃSK (1) *n-loc m – G*: Mińkiemu (!) z Mińka *PropKKoch* 3/3.
- MIŃSKI (1) *ai – sg m D*: Mińkiemu (!) z Mińka *PropKKoch* 3/3.
- MISTRZ (1) *sb m – pl G*: Godżienbyś ... mistrzów malowania *PropKKoch* 3/17.
- MŁODY (2) *ai – pl G*: Y POślugi z młodych lat ... Pánom śwym czynioné *Żez* A/3, Y POSLVGI Z MŁODYCH LAT ... Pánom śwym czynioné *Żez* A2/2.
- MOC (1) *sb f – sg A*: tákową moc máią *PropKKoch* 3/37.
- MOC (1) *vb impf – praet 3 sg f*: Coby iá śpiéwác mogłá *PropKKoch* 4/33.
- MOJ (6) *pron – sg m N*: mój Phoebus złotowłofy ... pracą zálezic sye rádzi *PropKKoch* 3/22. *G*: mego (!) mściwého páná *PropKKoch* 4/41. *D*: Pánu memu (!) *PropKKoch* 3/4. *f G*: lutniéy moiéy Doday dżwiéku *PropKKoch* 4/32. *pl subst G*: z rák moich *PropKKoch* 4/29. *A*: rymy moie ... niech záczyňa *PropKKoch* 3/5.
- MOSIĄDZ (1) *sb m – sg L*: w mośiádzu rzezánia *PropKKoch* 3/18.
- MOSKIEWSKI (2) *sb – sg I*: przez wżyśtek czas przeżłéy woyny z Moskiewskim, oyczyźnie śwéy y Pánom śwym czynioné *Żez* A/4, przez wśysytek czás przeżłéy woyny z Mośkiewłkim, oyczyźnie śwéy y Pánom śwym czynioné *Żez* A2/3.
- MOSKWA (15) *n-loc f – sg G*: IEZDA DO MOSKWY *Żez* A/2. A2/1, Iézdá do Mośkwy *Żez* A2v/żp, A3/żp, A3v/żp, A4/żp, A4v/żp, B/żp, Bv/żp, B2/żp, B2v/żp, B3/żp, B3v/żp, B4/żp, B4v/żp.
- MOŻNY (1) *ai – sup sg m D*: NAYMOZNIEYSZEMV VVPOLNOCNYCH KRAINACH PANV: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROLOVVI Złaski Bozey (!) Polskiemu, &c *Sat* A/1.
- NA (10) *praep – cum A* (6): ná obie wymiátáiąc strony *PropKKoch* 3/12, ná tę górę niewprowádzi *PropKKoch* 3/24, ná co włáfného *PropKKoch* 4/28, ná to pióro fwoie Społábiác *PropKKoch* 4/39, EPITHALAMIVM NA WESELE ICH M. *EpRadz* A/3, EPITHALAMIVM, NA WESELE ICH M. *EpRadz* A2/3. *cum L* (4): Páná ie° M. Kryfstofá Rádziwiłá, Xiążęciá ná Birzách, y z Dubinek *EpRadz* A/5. Páná Ie° M. Kryfstofá Rádziwiłá, Xiążęciá ná Birzách, y z Dubinek *EpRadz* A2/4, Książęciá ná Bierzách, y Dubingách *Żez* A/8, P. KRISTOPHA RADZIWIŁA ná Bierzách, y Dubingách *Żez* A2/5.
- NABYĆ (1) *vb impf – fut 1 sg*: łálki nábędę *PropKKoch* 4/27.
- NAKUPIONY (1) *part praet pass pf – pl G subst*: perł drogo náakupionych *PropKKoch* 3/13.
- NARODZENIE (1) *sb n – sg G*: Roku od Národzenia Pánłkiégo/ 1583 *Żez* A/19.

- NATENCZAS (1) *av* – Cudzą ná ten czas pracą zalecić *PropKKoch* 3/23.
- NAWIGACYJA (1) *subst f – pl G*: ośm náuigácij *PropKKoch* 3/15.
- NAZAD *av* (1) – się zaś ná zad wrócáli *PropKKoch* 3/16.
- NIE (2) *pt* – niewprowadzi *PropKKoch* 3/24, niepokonaia *PropKKoch* 4/38.
- NIEBOTYCZNY (1) *ai – pl subst A*: łpycha niebotyczne (!) łkály *PropKKoch* 4/36.
- NIECH (3) *pt* – niech záczyňa *PropKKoch* 3/6, niech ... łtáwi *PropKKoch* 3/21, niech ... będzie *PropKKoch* 4/31.
- NIEOZDOBNY (1) *ai – pl subst A*: przez té wierłze podác nieozdobné *PropKKoch* 3/8.
- NIEPRZEBRNIIONY (1) *part praet pass pf – sg m N*: pędzi ... Tágus nieprzebrniiony *PropKKoch* 3/11.
- NIEPRZETRWAŁY (1) *ai – sg m N*: czas nieprzetrwály Mármór łámie *PropKKoch* 4/35.
- NISKI (1) *ai – sup sg N*: nániżły (!) łługá *PropKKoch* 4/42.
- NIŻLI (1) *cn* – niżli się zaś ná zad wrócáli *PropKKoch* 3/16.
- O (1) *int* – o Bogini *PropKKoch* 4/32.
- OBA *nm – subst A*: ná obie wymiátáiac łtrony *PropKKoch* 3/12.
- OD (1) *praep – cum G*: Roku od Národzenia Páńłkiégó/ 1583 *žez A*/19.
- ODPRAWOWAĆ (1) *vb impf – praes 3 pl*: ośm náuigácij żeglarze bywáli Odpráwuia *PropKKoch* 3/16.
- OJCZYŻNA (2) *sb f – sg D*: Póslugi z młodych łat ... oyczyźnie łwéy y Páńom łwym czynioné *žez A*/5, POSLVGI Z MŁODYCH ŁAT ... oyczyźnie łwéy y Páńom łwym czynioné *žez A*2/3.
- OMEN (1) *sb m – sg N*: OMEN I. KOCHANOWSKIEGO *Omen A*3v/1.
- ON (15) *pron – sg m G*: IE^o MSCI *PropKKoch* 3/1, Iego Książęcéy M. y Pána *žez A*/6, Iego Książęcéy Mił. y Pána *žez A*2/4, Pána ie^o M. Kryłstofá Rádziwiłá *EpRadz A*/4, Pána Ie^o M. Kryłstofá Rádziwiłá *EpRadz A*2/4. *f G*: podług iéy godności *PropKKoch* 4/34, Y iey M. Xiężny Kátárzyny Ołtrowłkiéy *EpRadz A*2/7, Y Iey M. Xiężny Kátárzyny Ołtrowskiéy *EpRadz A*/9. *A*: Coby iá śpiéwác mogliá *PropKKoch* 4/34. *pl G*: EPITHALAMIVM NA WESELE ICH M. *EpRadz A*/3. *A*2/3, Że ich áni ty prágniełz, áni ich mnie dáło *PropKKoch* 3/20, 20 łátá ich niepokonaia *PropKKoch* 4/38, boginie ... Co z nich piforimowie łławni włzytko máia *PropKKoch* 3/26.
- ON (1) *pron – pl subst G*: zmieyłc onych *PropKKoch* 3/14.
- OPISANY (2) *part praet pass pf – pl N subst*: prawdziwie opisáné, Przez IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV *žez A*/14, prawdziwie opifáné, Przez IANA KOCHANOWSKIEGO Z CZARNOLASV *žez A*2/8.
- OSTROWSKA (2) *n-pers f – sg f G*: Xiężny Kátárzyny Ołtrowskiéy *EpRadz A*/9, Xiężny Kátárzyny Ołtrowłkiéy *EpRadz A*2/7.
- OŚM (1) *nm – N*: ośm náuigácii *PropKKoch* 3/15.
- PAN (16) *sb m – sg G*: mściwego páńá ... łługá *PropKKoch* 4/41, Pána ie^o M. Kryłstofá Rádziwiłá *EpRadz A*/4, Pána Ie^o M. Kryłstofá Rádziwiłá *EpRadz A*2/4, Pána Tróckiégó *žez A*/8, Iego Książęcéy M. y Pána *žez A*/7, Iego Książęcéy Mił. y Pána *žez A*2/4, Pána TRóckiégó (!) *žez A*2/5, P. Kriłstophá Rádziwiłá *žez A*/7, P. KRISTOPHA RADZIWIŁA ná Bierzách, y Dulingách *žez A*2/4. *D*: PANV, PANV STANISŁAWOWI *PropKKoch* 3/2, Pánu memu (!) *PropKKoch* 3/4, NAYMOZNIEYSZEMV VVPOLNOCNYCH KRAINACH PANV: PANV SIGMUNTAVGUSTOVVI KROLOVVI Złaski Bozey (!) Polskiemu, &c. *Sat A*v/2, 3. *pl D*: Póslugi ... oyczyźnie łwéy y Páńom łwym czynioné *žez A*/5. POSLVGI ... oyczyźnie łwéy y Páńom łwym czynioné *žez A*2/3.

- PAŃSKI (4) *ai – sg m G*: Roku Pánłkięgo 1584 *EpRadz A/15*, Roku Pánłkięgo. 1587 *Prop 1/6*, Roku Pánłkięgo/ 1583 *Żez B4v/13. n G*: Roku od Náródnienia Pánłkięgo/ 1583 *Żez A/19*.
- PEŁNY (1) *ai – sg m I*: pełnym strumieniem pędzi *PropKKoch 3/10*.
- PERŁA (1) *sb f – pl G*: Godzienbyś był y pereł *PropKKoch 3/13*.
- PĘDZIĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: pędzi z dalekięgo Kráiu *PropKKoch 3/10*.
- PIASEK (1) *sb m – sg A*: Złoty piasiek ná obie wymiátaiąc srony *PropKKoch 3/12*.
- PIERWSZY (1) *nm – pl subst A*: która (!) piérwłżé rymy moie Fortunnie niech záczyňa *PropKKoch 3/5*.
- PIORO (1) *sb n – sg A*: chcę ftáwić/ ná to pióro fwoie *PropKKoch 4/39*.
- PIRAMIDA (1) *sb f – pl A*: niech Pyrámid/ kto chce/ ... Tobie ftáwi *PropKKoch 3/21*.
- PISORYM (2) *sb m – sg G*: bierz z rąk moich Proporzec dżiělnęgo Piforimá *PropKKoch 4/30. pl N*: z nich piforimowie flawni wżytko máią *PropKKoch 4/26*.
- PODĄĆ (1) *vb impf – inf*: przez té wiérłze podać nieozdobné *PropKKoch 3/8*.
- PODCZASZY (2) *sb m – sg G*: Hetmáná polnégo, y Podczáśsęgo Xięstwá wielkięgo Litewłkięgo *EpRadz A/6*, Hetmáná polnégo, y Podczáśsęgo Xięstwá wielkięgo Litewłkięgo *EpRadz A2/5*.
- PODKANCLERZY (2) *sb m – sg G*: Podkánclérzého *Żez A/9*, Podkánclérzého, y Hetmáná Polnégo W. K. Litewłkięgo *Żez A2/6*.
- PODLUG (1) *praep – cum G*: śpiéwáć mogłá podług iéy godności *PropKKoch 4/34*.
- POKONAĆ (1) *vb pf – fut 3 pl*: ich niepokonáią *PropKKoch 4/38*.
- POKI (1) *cn* – Do tąd/ póki mię ná tę górę niewprowádzi *PropKKoch 3/24*.
- POLNY (4) *ai – sg m G*: Hetmáná polnégo *EpRadz A/2, A2/5*, Hetmáná Polnégo W. K. Litewłkięgo *Żez A/10*, Hetmáná Polnégo W. K. Litewłkięgo *Żez A2/6*.
- POLSKI (1) *ai – sg m D*: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROLOVVI Złaski Bozey (!) Polskiemu, &c *Sat Av/4*.
- POŁNOCNY (1) *ai – pl L*: NAYMOZNIEYIZEMV VVPOLNOCNYCH KRAINACH PANV: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROLOVVI Złaski Bozey (!) Polskieniu, &c *Sat Av/2*.
- POSŁUGA (2) *sb f – pl N*: POsługi z młodych lat *Żez A/3*, POSLVGI Z MŁODYCH LAT *Żez A2/2*.
- PRACA (1) *sb f – sg A*: pracą zálezic fye rádzi *PropKKoch 3/23*.
- PRAGNAĆ (1) *vb impf – praes 2 sg*: Ze ich áni ty prágnielz *PropKKoch 3/20*.
- PRAWDZIWIE (2) *av* – prawdziwie opisáné *Żez A/13*, prawdziwie opifáné *Żez A2/8*.
- PROPORZEC (14) *sb m – sg N*: PROPORZEC Albo Hóld Prułki *Prop 1/1*, PROPORZEC IANA KOCHANOWSKIEGO *Prop 5/1*, Proporzec *Prop 6/żp, 7/żp, 8/żp, 9/żp, 10/żp, 11/żp, 12/żp, 13/żp, 14/żp, 15/żp, 16/żp. sg A*: bierz z rąk moich Proporzec *PropKKoch 4/29*.
- PRUSKI (1) *ai – sg m N*: PROPORZEC Albo Hóld Prułki *Prop 1/2*.
- PRZEDNI (1) *ai – comp sg m G*: Piforimá/ w Sármaćkim kráiu przednieylżęgo *PropKKoch 4/30*.
- PRZESZŁY (2) *part praet act – sg f G*: czas przelżłéy woyny *Żez A/4*, czas przelśłéy woyny *Żez A2/3*.
- PRZETOŻ (1) *cn* – Przetóž *PropKKoch 3/21*.
- PRZEWAŻNY (1) *ai – pl N m pers*: Jákie przeważni kupcy miéwáią *PropKKoch 3/14*.
- PRZEZ (4) *praep – cum A*: Przez IANA KOCHANOWSKIEGO *Żez A/15, A2/9*, przez té wiérłze *PropKKoch 3/8*, przez wżyłtek czas *Żez A/3*, przez wżyłtek czas *Żez A2/3*.
- PRZYSZŁY (1) *ai – sg f G*: przyłżłéy flawy *PropKKoch 4/31*.
- RADZIĆ SIE (1) *vb impf – praes 3 sg*: zálezic fye rádzi *PropKKoch 3/23*.
- RADZIWIŁ (4) *n-pers m – sg G*: P. KRISTOPHA RADZIWIŁA *Żez A2/5*, Pána Ie° M. Kryłstofá Rádziwiłá *EpRadz A2/4*, P. Kríłstophá Rádziwiłá *Żez A/7*, Pána ie° M. Kryłstofá Rádziwiłá *EpRadz A/4*.
- RĘKA (2) *sb f – sg I*: ręką Mentorową *PropKKoch 3/18. pl G*: z rąk *PropKKoch 4/29*.

ROK (4) *sb m – sg G*: Roku Pánłkiego/ 1583 *Sat* B4v/12, Roku Pánłkiego 1584 *EpRadz* A/15, Roku Pánłkiego. 1587 *Prop* 1/6, Roku od Národzenia Pánłkiego/ 1583 *Źez* A/19.

RYM (2) *sb m – pl N*: rymy/ tákowá moc máią *PropKKoch* 4/37. *A*: piérwłże rymy ... niech záczyňa *PropKKoch* 3/5.

RZECZ (1) *sb f – pl D*: tym rzeczom dobrze zábieżáło *PropKKoch* 3/19.

RZEZANIE (1) *sb n – sg G*: w mósiádu rzezánia *PropKKoch* 3/18.

SARMACKI (1) *ai – sg m L*: w Sármaćkim kráiu *PropKKoch* 4/30.

SATYR (20) *sb m – sg N*: SATYR Albo Dżiki Mąż *Sat* A/1. SATYR Albo Dżiki Mąż *Sat* A2/1, SATYR *Sat* A2v/żp, A3/żp, A3v/żp, A4/żp, A4v/żp, B/żp, Bv/żp, B2/żp, B2v/żp, B3/żp, B3v/żp, B4/żp, B4v/żp, C/żp, Cv/żp, C2/żp, C2v/żp. *G*: Do Satyra *Sat* C3/1.

SIE, SIEŁ (4) *pron – jako składnik czasownika zwrotnego*: lye *PropKKoch* 3/23, 28, 4/39, się *PropKKoch* 3/16.

SKAŁA (1) *sb f – pl A*: fpycha niebotyczne (!) lkały *PropKKoch* 4/36.

SŁAWA (1) *sb f – sg G*: przyłżły fławy *PropKKoch* 4/31.

SŁAWIĆ (1) *vb impf – inf*: fławić imię twoie *PropKKoch* 4/40.

SŁAWNY (1) *ai – pl N m pers*: piforimowie fławni włzytko máią *PropKKoch* 4/26.

SŁAWNODAWNY (1) *ai – pl G*: Godżienbyś fławnodawnych miftrów *PropKKoch* 3/17.

SŁUGA (1) *sb m – sg N*: nániżfzy (!) fługá *PropKKoch* 4/42.

SOLECKI (4) *ai – sg m G*: SOleckiego, y Boryłsowlkiego Stárofty *Źez* A2/7, Soleckiego, y Boryłsowskiego Stárofty *Źez* A/11. Boryłowskiého, y Soleckiego Stárofty *EpRadz* A/8, Boryłowskiého, y Soleckiego Stárofty *EpRadz* A2/6.

SPOSABIAĆ (1) *vb impf – inf*: pióro fwoie Spółábiác *PropKKoch* 4/40.

SPYCHAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Mármór łamie/ y fpycha *PropKKoch* 4/36.

STAROSTA (4) *sb m – sg G*: Soleckiego, y Boryłsowskiego Stárofty *Źez* A/12, SOleckiego, y Boryłsowlkiego Stárofty *Źez* A2/7, Boryłowskiého, y Soleckiego Stárofty *EpRadz* A2/6, Boryłowskiého, y Soleckiego Stárofty *EpRadz* A/8.

STAWIĆ (1) *vb impf – imp 3 sg*: niech Pyrámidy ... Tobie fławi *PropKKoch* 3/22.

STAWIĆ SIE (1) *vb impf – inf*: lye ia chcę fławić *PropKKoch* 4/39.

STRONA (1) *sb f – pl A*: piałek ná obie wymiátáiac ftrony *PropKKoch* 3/12.

STRUMIEŃ (1) *sb m – sg I*: pełnym ftrumiénieć pędzi *PropKKoch* 3/10.

SWOJ (5) *pron – sg n A*: fławić/ ná to pióro fwoie *PropKKochi* 4/39. *f D*: oyczyźnie fwę y Pánom fwym czynioné *Źez* A/5. POSLVGI oyczyźnie fwę y Pánom fwym *Źez* A2/3. *pl D*: oyczyźnie fwę y Pánom fwym *Źez* A/6, POSLVGI oyczyźnie fwę y Pánom fwym *Źez* A2/4.

SZCZĘŚCIE (1) *sb n – sg N*: fczęścié tym rzeczom dobrze zábieżáło *PropKKoch* 3/19.

SZLACHETNY *cf* ŚLACHETNY.

ŚLACHETNY (1) *ai – pl subst N*: śláchetné rymy/ tákowá moc máią *PropKKoch* 4/37. *Cf* SZLACHETNY.

ŚLICZNY (1) *ai – sg f N*: ŚLiczna Piëris *PropKKoch* 3/1.

ŚPIEWAĆ (1) *vb impf – inf*: śpiéwać móglá *PropKKoch* 4/34.

TAGUS (1) *n-loc m – N*: pędzi ... Tágus nieprzebrniony *PropKKoch* 3/11.

TAKI (1) *pron – sg f G*: Doday ... tákiéy wdzięczności *PropKKoch* 4/33.

TAKOWY (1) *pron – sg f A*: rymy/ tákowá moc máią *PropKKoch* 4/37.

TEN (7) *pron – sg f G*: téy fálki nábędę *PropKKoch* 4/27. *A*: ná tę górę *PropKKoch* 3/24. *m A*: w ten czás *PropKKoch* 4/32. *n A*: ná to *PropKKoch* 4/39. *subst pl D*: tym rzeczom *PropKKoch* 3/19. *A*: przez tę wiérłze *PropKKoch* 3/8. *I*: Ztëmi *PropKKoch* 4/39.

TERAZ (1) av – A teraz *PropKKoch* 4/29.

TEŽ (1) *pt* – áza ia též *PropKKoch* 4/27.

TROCKI (2) *ai-sg m G*: Páná Tróckiego *żez* A/9, Páná TRockkiego (!) *żez* A2/5.

TWOJ (3) *pron* – *sg f G*: *ślawy twoiég* *PropKKoch* 4/31. *n A*: *ślawić imię twoie* *PropKKoch* 4/40.

pl subst A: łaski twoje ... wspominać PropKKoch 3/6.

TY (2) *pron* – N: áni ty prágniefz *PropKKoch* 3/20. D: Tobie stáwi *PropKKoch* 3/22.

U (1) praep – cum G: V których PropKKoch 4/27.

UMIEĆ (1) *vb impf – con 3 sg n*: by wміało *PropKKoch 4/40*.

UPADAĆ (1) *vb impf – praes 3 sg*: Kámién zláty vpada *PropKKoch 4/35*.

W (10) *praep – cum* L: W Kráko. w Drukárni *Prop* 1/5, W Krákwowie/ W Drukárni *EpRadz* A/14, 15, W Krákwowie w Drukárni *žez* B4v/12, 12, VVPOLNOCNYCH KRAINACH *Sat* Av/2, w mošiadžu *PropKKoch* 3/18, w Sárnáckim kráiu *PropKKoch* 4/30, w ten čas *PropKKoch* 4/32.

WASZ (1) *pron* – *sg f G*: W. M. mego (!) mściwego páná *PropKKoch* 4/41.

WDZIĘCZNIE (1) *av* – wdzięcznie wspominać *PropKKoch* 3/7.

WDZIĘCZNOŁASKAWY (1) ai – pl subst N: wdzięcznołaskawé Boginie mieszkaią PropKKoch
4/25.

WDZIECZNOŚĆ (1) *sb f-sg G*: fa godné Wdzięczności *PropKKoch 3/8*.

WESELE (2) *sb n – sg A*: EPITHALAMIVM, NA WESELE ICH M. *EpRadz* A/3, A2/3.

WIELKI (5) *ai - sg n G*: Xięstwa wielkiego Litewłkiego *EpRadz A/6*, Xięstwa wielkiego Litewłkiego *EpRadz A2/5*, W. K. Litewłkiego *żez A/10*, W. K. Litewłkiego *żez A2/6*. *pl subst A*: wielkie (f) łalki twoie ... wspominać *PropKKoch 3/6*.

WOJEWODZANKA (2) *sb f – sg G*: Woiewodzanki Kiiowskiéy *EpRadz* A/10, Woiewodzanki Kiiowskiéy, etc. *EpRadz* A2/7.

WOJNA (2) *sb f-sg G*: przełłéy woyny z Moskiewskim *żez A/3*, przełłéy woyny z Moskiewskim *żez A2/3*.

WPROWADZIĆ (1) *vb pf – fut 3 sg: niewprowadzi PropKKoch 3/24.*

WRACAĆ SIE (1) *vb impf – praet 3 pl m pers*: niżli się zaś ná zad wrócáli *PropKKoch 3/16*.

WROŻKA (1) *sb f* – *sg I*: wróżka będzie *PropKKoch* 4/31.

WSPOMIONAĆ (1) *vb pf – inf*: wdzięcznie wspominać *PropKKoch 3/7*.

WSZYTEK, WSZYSTEK ($1 + 2 = 3$) *pron - sg n A*: wszystko maia *PropKKoch* 4/26. *m A*: przez
wzysstek czas γ_{ez} A/4, przez wzysstek czas γ_{ez} A2/3.

WSZYSTEK *cf* WSZYSTEK.WTENCZAS *cf* CZAS, TEN, W.

Z (16) *praep – cum* G (14): Złaski Bozey (!) *Sat* Av/4, Ztými *PropKKoch* 4/39, z Minlká *PropKKoch* 3/3, z nich *PropKKoch* 4/26, z rąk *PropKKoch* 4/29, z Dubinek *EpRadz* A/5, z Dubinek *EpRadz* A2/5, Z CZARNOLASV *žez* A/8, A2/10, Z MŁODYCH LAT *žez* A2/2, z młodych lat *žez* A/3, zdálekiego Kráiu *PropKKoch* 3/10, zmieysz *PropKKoch* 3/14, złaty *PropKKoch* 4/35. – *cum* I (2): woyny z Moskiewskim *žez* A/4, woyny z Mołkiewskim *žez* A2/3.

ZA (2) *praep* – *cum* A (1): za nie *PropKKoch* 3/9, – *cum* I (1): za czasem *PropKKoch* 4/28.

ZABIEŻAĆ (1) *vb impf – praet 3 sg n: dobrze zabięzło PropKKoch 3/19.*

ZACZYNAĆ (1) *vb imp – imp 3 sg*: niech zaczyna *PropKKoch 3/6*.

ZALECÍĆ (1) *vb impf – inf*: zalecić fye rádzi *PropKKoch* 3/23.

ZAŚ (1) *av* – się zaś ná zad wrócáli *PropKKoch* 3/16.

- ZAZDROŚCIWY (1) *ai – pl subst N*: zazdrościwé látá ich niepokonáią *PropKKoch 4/38*.
 ZDOBYĆ SIĘ (1) *vb pf – fut 1 sg*: fye ... zá czáfem zdobędę *PropKKoch 4/28*.
 ZGODA (9) *sb f – sg N*: Zgodá Zg A/1, A2/1, A2v/žp, A3/žp, A3v/žp, A4/žp, A4v/žp, B/žp, Bv/žp.
 ŻŁOTO (1) *sb n – sg G*: 9. godžienbyš był złotá *PropKKoch 3/9*.
 ŻŁOTOWŁOSSY (1) *ai – sg m N*: Phoebus złotowłoffy Cudzą ná ten čás pracą zálecić fye rádži *PropKKoch 3/22*.
 ŻŁOTY (2) *ai – sg m A*: Żłoty piafek ná obie wymiátáiąc ftrony *PropKKoch 3/12*. *f D*:
 złotý lutniéy moiéy Doday dźwięku *PropKKoch 4/32*.
 ZYGMUNT (1) *n-pers m – sg D*: NAYMOZNIEYSZEMV VVPOLNOCNYCH KRAIN-
 ACH PANV: PANV SIGMVNTAVGUSTOVVI KROŁOWI Złaski Bozey (!) Polskiemu,
 &c Sat Av/3.
 ŻE (3) *cn – Ze PropKKoch 3/20, 4/38, Zeć PropKKoch 4/28*. *Cf Ć*.
 ŻEGLARZ (1) *sb m – pl N*: żeglarze bywáli Odpráwuia *PropKKoch 3/15*.

INDEKS WYRAZÓW I FORM ŁACIŃSKICH W TYTUŁACH I OPRAWIE EDYTORSKIEJ

- ANNUS (1) *sb m – sg Ab*: 27. Iulii. ANNO 1578. *EpRadz A/13*.
 CAETERUS (4) *pron – pl n N*: &c. Sat Av/4, &c. *PropKKoch 3/3, Jez A/12, A2/7*.
 CUM (1) *praep cum Ab – Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. Jez B4v/14*.
 ET (5) *cn – &c. Sat Av/4, &c. PropKKoch 3/3, Jez A/12, A2/7, Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. Jez B4v/14*.
 GRATIA (1) *sb f – sg Ab*: Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. *Jez B4v/14*.
 IULIUS (1) *sb m – G sg*: 27. Iulii. ANNO 1578. *EpRadz A/13*.
 MAIESTAS (1) *sb f – sg G*: Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. *Jez B4v/14*.
 PIERIS (1) *n-pers f – N sg*: SLiczna Piëris ... niech záczyyna *PropKKoch 3/5*.
 PRIVILEGIUM (1) *sb n – sg Ab*: Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. *Jez B4v/14*.
 REGIUS (1) *ai – sg f G*: Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. *Jez B4v/14*.
 SACER (1) *ai – sg f G*: Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. *Jez B4v/14*.

INDEKS FREKWENCYJNY WYRAZÓW POLSKICH W TEKŚCIE WIERSZOWANYM

Uwaga: Pierwsza liczba (lub dwie liczby połączone myślnikiem) po lewej stronie kolumny informuje o randze hasła lub grupy haseł o identycznej frekwencji, druga – o liczbie haseł z daną frekwencją, trzecia – o frekwencji hasła.

W kolumnie zawierającej hasła przecinek oddziela od siebie hasła, separator zaś warianty oboczne haseł. Hasła homonimiczne oznaczono skrótami części mowy i ewentualnie kolejnymi numerami.

1	1	261	i
2	1	249	w we
3	1	241	ten
4	1	226	a
5	1	211	nie
6	1	176	z ze
7	1	156	na
8	1	149	swoj
9	1	138	on
10	1	104	być
11	1	91	który
12	1	89	ty
13	1	82	mieć
14	1	81	ale
15	1	76	co
16	1	67	i
17	1	65	wszystek wszytek
18	1	63	tak
19	1	61	bo
20	1	58	że
21–22	2	56	do, ja
23–24	2	54	twój, wy
25	1	49	za
26	1	44	już już
27	1	43	się
28	1	42	tam
29–31	3	40	czas, jak jako <i>av</i> , sam <i>pron</i>
32	1	39	po
33	1	38	wielki
34–35	2	37	krol, o

36	1	36	gdzie
37–40	4	35	chcieć, kiedy, kto, k ku gwóli kwóli
41	1	34	Bog
42–43	2	32	ani <i>cn</i> , moc
44	1	30	od ode
45–46	2	29	abo albo, potym
47	1	27	jak jako <i>cn</i>
48	1	26	też
49–51	3	25	dobry, ludzie, pan
52–55	4	24	koń, niech niechaj, pod, sprawa
56–60	5	25	dać, jeśli <i>cn</i> , przodek, wojsko, zacny
61–62	2	22	taki, wiedzieć
63–65	3	21	ocieć ojciec, tenże, wasz
66–70	5	20	głowa, ić, przy, Radziwił, u
71–75	5	19	każdy, przecię przedsię, rzecz, strona 1., tylko
76–79	4	18	cnota, Krzyżak, przed, przyjść przyjąć przyść przyć
80–91	12	17	dawien dawny, drugi, iż, miasto, między między, moskiewski, niebo, tu, widzieć, więc, zamek, -ż że
92–94	3	16	by, morze, serce
95–97	3	15	moj, nad, Polak
98–108	11	14	dobrze, droga, dwa, gdy, lecz, lud, on, syn, świat, Tata- rzyn, zasię zaś <i>cn</i>
109–124	16	13	aby <i>cn</i> , ci ć <i>pt</i> , jeden <i>nm</i> , koniec, las, lato, mówić, Nie- mieć, Polska, ręka, sławny, słuchać, trzeba, wiek, zie- mia, żeby
125–138	14	12	gesty, mało, myśl, nieprzyjaciół, o <i>int</i> , pański, pokój, prawo, rzeka, siła, stąd, więc, wziąć, zawsze
139–156	18	11	czynić, daleko, drugi, dzielność, dzień, dziś <i>av</i> , miejsce miesce miejsce, mił miły, musieć, narod, niż, pa- trzać, pewien pewny, sława, tedy, wiara, wiele, zły
157–172	16	10	biały, dom, hetman, naleźć, nic, patrzeć, podać, polski, prawie, przeciw, przez, rzeczpospolita, święty, umieć, złoty, znowu
173–190	18	9	boj, brać, brzeg, cerkiew, godny godzien, jedno jeno, my, myśleć, naprzód, płynąć, stać, szablą, teraz, uczci- wy ućciwy, wieść, zgoda, zostać, żaden
191–225	35	8	barzo, bez beze, broń, człowiek, dla, inszy, jaki, jako- by <i>cn</i> , kazać, leżeć, łaska, miecz, nieść, oba, piękny, podobno, pole, przywieść, rzec, sąsiad, siła, skąd, słoń- ce, stary, szukać, trzymać, twarz, uczynić, wdzięczny wdzięczny, więzień, zasię zaś <i>av</i> , zbroja, złoto, znacz- ny, znać
226–253	28	7	chęć, Czech, dostać, głęboki, imię, korona, książę, męż- ny, miła, młód młody, moc, Moskwa, możny, namiot, obyczaj, ogień, ow, państwo, prze, przykład, rota, ry- cerski, siedzieć, srogi, szczęście, urząd, wysoki, zagon
254–295	42	6	bać się, bitwa, bogactwo, ciągnąć, cny, czuć, dawno, drogi, dwor, gora, hardy, kędy, liczba, mur, nigdy,

			nowy, oko, orzeł, pierwaj pirwej, począc, poki, Połoco- ko, postępek, powiadać, prędko prętki, prędko prętko, rog, rozumieć, rychło, słowo, służyć, spolny, stawić, strzelec, ustąpić, wiatr, wieczny, wieść, wolność, zatym, zwać, żołnierz
296–353	58	5	aż, bić, biesiada bogaty, bystry, coż, dar, dawać, duch, dzisiejszy, Dżwina, kilka, kraj, litewski, mały, matka, miara, mowa, nadzieja, nasz, nazajutrz, niezgoda, nikt, noga, obrocić, odstąpić, ojcowski, oto, ozdobny, pamięć, pieniąż, początek, pomoc, potomek, prawda, preczysty proczysty, przestawać, Pskow, puścić, rad, rada, radzić, ruszyć się, stamtąd, stawić się, stracić, strzec, szeroki szYROKI, śmiały, śmierć, świadom świadomy, to <i>cn</i> , widać, woda, wola gwóli kwóli, woleć, wstać, zachować
354–455	102	4	aczci, baczyć, bawić się, błoto, bok, chocia choć, cnotliwy, cześć, część, czoło, długo, dziad, dzieci, dzielny, Fortuna, gardło, godność, jeden, jednak, kiedy, książ, koronny, kościół, Kozak, krew, krotki, książęcy, Litwa, ludzki, ludzkość, łaskaw łaskawy, męski, miłość, mistrz, nic, nieprzyjacielski, niewinny, nosić, obiecować, ostatek, ozdobić, pierwszy pirwszy, pionon pionrun, pocziwy poćiwy, podany, poganin, pojąć pojsć pość, położyć, pomnieć, popiół, posługa, pospolity, potrzeba, praca, prawy, próżno próżno próżno, pruski, przedni, przypatrować się, raz, rok, rozny, rozum, sąd, siedm, skoro, słowiański słowieński, snadnie, Sokoł, spolnie, sposób, sprawować, sto, swoboda świeboda, szkoda, szlak ślak, świeży, także, tamże, Toropiec, trudno, trwoga, tuż, ubogi, ucho, ufać, ujrzyć, uznać, Wisła, wjechać wjechać, wojować, woł, wrócić się, wszędy, zacność, zasieść, zdać się, zdrowie, zgoła, żona, żyć
456–654	199	3	ani <i>pt</i> , ba, biskup, blisko blisku, bodaj, bojarski, bracia, budowny, bywać, chłop, chodzić, chować, chwila, cień, cieszyć się, co <i>av</i> , co <i>cn</i> , cudzy, czarny, czasza, darmo, długi, dobro, domowy, dopiero dopiropo, dostawać, drzewo, duchowny, dufać, dusza, dziecię, dziki, dziw, Gdańsk, gładki, głos, gniazdo, gonić, gospodarstwo, gość, granica, groźny, grunt, hołdować, ile, Iflanty Inflanaty, jakoby <i>av</i> , jaskinia, ką, kłaść, kopać, korzystać, kosz, kosztowny, krzywy, kształt kształt, leśny, li <i>cn</i> , lubić, mąż, męstwo, mieć się, mieszkac, minąć, mocny, Moskwiczin, most, nauka, nawet, nawiązać, niemasz, nierząd, niewczas, niewola, niżli, noc, nocleg, oboj, obrocić się, obrona, odnieść, odpocząc, ojczyzna, Olbrycht, otrzymać, panować, para, pełen

pełny, pewnie, pięknie, pioro, pleć, pług, pobity, poczet, podawać, poddany, pomoc, poprawić, porządek, pospołu, postępować, potężny, powiedzieć, pożyć, pragnąć, porzecz, prostak, prosty, prowadzić, prozny, Prusy przeciwko, przedsię | przedsię, przekop, przeto, przychodzić, przyjmować, przypominać, przypomnieć, przystać, raczej, rodzic, rowny, rozterk, Russa, ruszać się, ruszyć, rząd1, Rzow | Rzowa, Satyr, sieść, składać, skłonić, słać, służba, słyszeć, snadź, spalić, sprawić, stado, stanowić, staradawny | starodawny, Starica, stateczny, statut, strach, strona 2., strzała, szczęśliwy | szczęśliwy, szczodrze, szpieg, śmieć *vb*, śmieie, śrzonek, świadek, taniec, towarzystwo, trafić, trojaki, trzeci, trzy, Tud, Turek, tył, tym, tyran, ubiór, ująć | ująć | uść, ukazać, używać, walić, wesoły, wiele *av*, wierch, wierzyć, wilk, Witułtow, władza, wnet, Wołha, wsiaść, wspominać, wszelaki, wszeteczność, wygnać, wyrok, wyrzucić, zabawa, założyć, zaraz, zboże, znak, źle, zwierz, żelazny, żywo, żywot

655–1029

375

2

acz, adryjański, aza, aż *cn*, Bachus | Bakchus, bądź, bęben, bić się, bieg, bieżać, boleć, bor, boski, boży, budować, bydło, cał | cały, car, cesarz, chciwość, Chelm, chętniwy, chętny, chleb, chorągiew, chronić się, chudy, chwala, cierpieć | cirpieć, cierpliwy | cirpliwy, ciężki, cisnąć się, co *pt*, cyklop, czekać, czterysta, czuły, czyli, czyst | czysty, ćwiczenie, dąb, dbać, delfin, despot, dobywać, dokazać, doktor, dokupować się, doma, dośiąć, dosyć, Dunaj, duński, dym, dziedziczyć, dzieje, dziś, dziura, dziwny, Filon, ganić, gdyż, głośny, głupi, gmach, gorąć, gorąco, gospodarz, gotować, grać, grad, Grecyja, Greczyn, grom, grot, gruntowny, grzbiec, gwałtowny, hamować, Helikon, hetmański, Janusz, jawnie, jać się, jechać, jednać się, jednako, jedno, jedność, jezioro, koło, Kołomna, Konstanty | Konstantyn, kopija, kosmaty, koszt, kredencować, krolestwo, krolewic, krolewski, krotchwila, Krzeszow, krześcijański, krzywda, księstwo, Kunieja, kupa, kwiat, lada, liczyć, lodowy, lubo, łacno, łajać, łakomstwo, łakomy, łańcuch, Łowoć, Łucosna, łuk, Łuki, łup, łyskawica, majestat, Mars | Marsz, mądry, mężnie, mierzyć, mieszkanie, mijać, Mikuła, miłować, mnimać, mol, nabrać, nadać, nagły, należeć, napoić, nastawić, nazad, nazbyt, nędza, niedawno, nielekliwy, nieprawie, nieprzerwany, nieszczęście | nieszczęście, niewidomy, niezliczony, niezrobiony, obłok, oboz, oddawać, odmiana, odnosić, odprawić się, odwlec, odziany, ogromny, opanować, opieka, osiadłość, otucha, owa, owca, owszem, ozywać

			<p>się, perzyna, piecza, pies, pisać, plac, plemię, pleść, plon, płodny, poboczny, pochlebować, pociecha, podczaszy, podejrany, podobieństwo, Podole, pogański pohański, pogotowiu, pograniczny, północny, popisać się, popisować się, porazić, poruczyć, porządny, poseł, potomstwo, potrzebny, potwarz, powiat, pożytek, prosto, proznować, Prussak, przegrać, przekłństwo, przełożony, przepłynąć, przepomnieć, przetoż, przyczyna, przydać się, przyjaciół, przyjaźń, przyjemny, przyrodozrodzenie, przyrodzony, przysięga, przysmak, przywykać, psować, pułnoc, pusty, rana, rany, rąbać, robić, rod, rodzaj, rola, rozciągnąć, rozkosz, rozprawa, roztargniony, rycerstwo, rychły, rzadko, rząd 2., rządzić, rzeczony, rzemieślnik rzemieślnik, rzowski, rzymski, sajdak, sam, sądzić, sejm, Siejeża, sięgać, sklep, skoczyć, skować, skrzydło, sługa, służebny, smak, smakować, społeczny, społeczeństwo, sporny, sprawiedliwość, sprośny, stanąć, stanowisko, starosta, starość, statecznie, stoczyć, stoł, straż, stroż, strzelacz, strzelba, stworzyć, swawola, szata, Szeremet, szkoła, Szujski, szyja, ściana, ścigać, świecić, świecki, świetny, tam <i>pt</i>, tarcz, to <i>pt</i>, toczyć, tor, tracić, trąba, troj, trwożyć, tryb, Trydent, Tryjon, tuszyć, tyle, tysiąc, uciec, uczeń uczeń, uczyć, uderzać, uderzyć, ująć, ukazować, upaść, upominek, uroda, rodzić się, urość, uskromnić, usłyszeć, ustawiczny, Uświat, uznawać, użyć, waga, waleczny, wał 1., ważny, ważyć, wdawać się, wedle, wiązać, wiekuisty, Wieliz, wieniec, wierę, winować, witać, władać, włos, włość, wniwecz, wojenny, wojewoda, wojna, woźnica, wszak, wszelki, wydać, wygorzeć, wylecieć, wynić wynieść, wyniesiony, wyprawić, wytrwać, wyznać, zwać, zapłata, zawołanie, zbor, zbrojny, zbytek, zdarzyć, zdrada, zdroj, zgasnąć, zginać, zhołdować, ziemianin, zimny, zjeść, złączyć, znacznie, znakomity, zostać się, zwierchni zwirchni, zwyknąć, zysk, żagiel, żalność, żałować, życzyć, żywy</p>
1030–2510	1481	1	<p>a <i>pt</i>, abowiem, aby <i>pt</i>, ach, Achil Achilles, alabaster, Antowie, Antyochus, apostoł, archanioł, Aryjadna, Aryjus, August, Azyja, bacznie, bając, Bałchany, bałwan, barwa, baszta, baśń, Bekiesz, Bellona, bestyja, bezpieczeństwo, białogłowa, białonogi, Biblija, biedny, bliski, bluźnierstwo, błagać, błan, błąd, błogosławić, błyskać, bogacie, bogacz, bogini, bojaźń, bojowy, Boreas, Borysow, Bosnak, bowiem, bożek, bożnica, bracki, brak, brama, Branszwicy, brat, brod, broić, brzeg, brzemie, brzmiały, brzydzić się, budowany, budzić, Budziń, bujać, buk, Bulgar, buława, burda, burstyn, burtnica,</p>

burza, butny, cało, cap, Cekowie, cel, cesarski, chciw, Chiron, chlubić się, chłopię, chmurny, chować się, chromy, chrost, chuć, chwalebny, chwaleński, chwalić, chylić się, chynąć się, chytry, ciało, cicho, cichy, ciemny, cora, corka, coś *av*, coś *pron*, cudny, cudzoziemiec, cukrować, cwałać, cyklopski, Cymbrowie, czaban, czapka, czata, czeladź, Czerecha, Czerniszow, czerstwy, człek, czujny, czwartynasty, Czymbor, ćwiczony, dach, dachówka, daleki, dan, Daniło, darować, Derpt, dług, dłużnik, dmuchać, dobić się, dobre, dobroć, dobrodziej, dobrodziejstwo, dobrorzeczyć, dobrowolnie, Dobrzyń, dochować, dodać, doglądać, dokąd, dolec, domagać się, Don, dopuszczać, dordzeć, dorość, dostać się, dostateczny, doznać, dożywocie, drapać, drapieźny, Drogoczowo, drwa, drzeć się, drzwi, dubieński, Dubno, Dukow, duży, dwakroć, dwanaście, dwój, dworzanin, dyjak, dysputować, dziać się, działać, działło, działki, dziedzic, dziedziczny, dzierżyć, dziesięć, dziewica, dziewczka, dziękować, Dzi-za, dźwięk, Europa, Eurytus, fałszywy, fara, farba, Fiedor, Firlej, folgować, Folus, fortel, forytarz, Francuz, frasować, frasować się, fraszka, fukać, fukliwy, furyja, futro, gadać się, gaj, galera, garść, gdański, gdyby, gdziekolwiek, gdzieś, głód, główny, gniewać się, gniewliwy, godnie, godzić, godzić się, godzina, Gołub, gorzyć, gorzeć, gościniec, granat, gregoryjanek, Grek, grod, gromić, groza, grozić, groźno, Gryf, grzech, grzywna, gwałt, gwiazda, Halicz, Hanibal, hańba, Haraburda, harcować, hardzie, hetmanić, hetmaństwo, hojnie, hojny, hołdownik, huczeć, huf, huk, huta, Ilemiena, im, inaczej, indziej, infuła, inny, Irzy, izba, jabłko, Jagello, jakokolwiek *av*, jakokolwiek *cn*, jakoż, jarzmo, jasny, jąc, jednać, jednoczyć, Jelcow, jeleń, Jenewa, jeslipt, Jezierzyszcze, jeźdźać, język, jutro, kabat, kadzidło, kamień, Karaszewice, karcz, Karwat, Katarzyna, kazanie, kaznodzieja, kiedykolwiek, kielich, kielnia, Kierepeć, Kijow, kijowski, kilkaset, klasztor, kłęczyć, kłęska, kłuba, klucz, kłóć, kłopot, kłusać, kmiecy, Kmita, knieja, knować, kochać się, kolano, kołący, ktokolwiek, którykolwiek, kołnier, Konrad, konstytucja, kord, Koronowo, korzeń, kosa, Kosiany, kotczy, kowany, krasny, kraść, kredenc, kres, krocić, kronikarz, Kropina, kruk, kruż, kryć się, Krystyna, krzest, krześcijanin, krześcijaństwo, krzywo, ksiądz, księżna, kształtownie, ktokolwiek, którykolwiek, ktoż, kuchnia, kula, Kunaszowka, kupiec, kurczę, kurzyć, kusić, kutas, kwapiony, kwiateczek, kwoczka, Lach, lać, Laks, laska, latać, Lech, lecieć, ledwe *av*, ledwe *cn*, ledwe *pt*, lekce, lelaja, Lemen, le-

miesz, leniwo, lękać się, lipt, Libucie, lice, lichy, Lipsk, list, litować, Litwin, lizać, lotny, lutnia, lutować, Łaba, łacina, łagodny, łatwie, łatwy, ława, łeb, leż, łomić, łomny, łono, łow, łowiec, łożnica, Łukoje, łyko, macać, macedoński, maczuga, majątność, Malbork, malowanie, malowany, Manech, Marcyjon, margrabia, margrabstwo, marmorowy, marnie, maskara, Matyjasz, mawiać, Mazowszanin, Mazowsze, mdleć, mdły, Melpomena, mężczyzna, mianować, miarkować, miasto *praep*, Michał, Michajłow, mienić, mienić się, mienie, miernie, mieszać się, mieszaniec, mieszkaniec, Mikulin, milczeć, miłościwy, Mioza, misterstwo, Misuk, młodość, mnich, mocarka, mocnie, monastyr, morderz, morski, Moskal, motyka, mroz, mszyca, Murza, muzyka, nabić, nabyć, nacyło, naczynie, nadany, nadłożyć, nadobny, nadziewać się, nadzieźny, nagle, nagradzać, nagroda, nakładać, nałajać, namnożyć się, naonczas, napełniony, napędzić, naprawa, naprawić, nastać, nastąpić, naśladować, natenczas, nauczać, nawałność, nawodzić, nawiązać, nazwać, Neptun, Nestoryjus, Newel, nice, niebacznie, nieboga, niechać, niedługi, niedobry, niedobyty, niedołączny, niedrogi, niedrogo, niedźwiedzi, niedźwiedź, niefortuna, niehamowany, niejeden, niemal, niemało, niemały, Niemcy, nienowy, nieobłądliwy, nieogarniony, niepodły, niepogoda, niepogodny, niepokój, niepokryty, niepościgniony, nieproszony, nieprzebyty, nieprzeliczony, nieprzełomiony, nieprzyjaciółka, nieprzystojny, nieroztargniony, niesłychany, niespokojny, niespuszczony, niestały, niesyty, Nieszczerdą, nieszczesny, nieśmiertelny, nieświadom, nieuchroniony, nieuśmierzony, niewątpliwy, niewiasta, niewidny, niewstydlivy, niewściągniony, niezgodny, niezmierny, niezmiękczone, niezwalczony, nikczemnie, niskąd, niszczyć, nohajski, nos, nowina, Nozdrowaty, noż, nuż, obadwa, obegnan, obercuch, obficie, obfitość, obiecać, obiecany, obietnica, objazd, obłąpić, Oboliński, obracać, obrać, obraza, obrok, obroniony, obronny, obrońca, obrus, obsieść, obsyłać, obwarować, ochotnie, odbierać, oddać, odejmować się, odjąć, odjąć się, odkupować, odlewany, odłożyć, odmieniać, odmienność, odnowić, odpoczywać, odprawa, odprawować, odstrzelić się, odwierny, odwlec się, odwodzić, ogarnąć, oglądać, oglądać się, ogrodzić, oho, ohydź, ojczysty, okazać, okazać się, około, okop, Okowca, okręt, okrocić, okrom, okrutnie, okrutny, okrzycić się, Olszanica, opaść, opatrność, opierać się, opoka, opowiadać, opowiedzieć, oprzeć się, opuścić, oracyja,

oracz, orlę, Orytyja, Orzechow, osieść, osobiwy, ospa-
 ny, ostatni, ostradać, ostraszyć się, ostroski, ostroźnie,
 ostry, ostrzegać, oszczep, ośm, ośmnaście, otoczyć się,
 otóż, owies, owoc, ozdoba, ozdobić się, ozdobiony, Pa-
 dew, palić, pancierz, panienka, papieski, papież, papież-
 nik, parać się, pargamin, Parka, parkan, paść 1., paść
 2., Pawłow, pełno, Piątница, pić, pieczęć, pieniężny,
 piersisty, pierścień, pięćdziesiąt, pięćkroć, pięta, piętna-
 ście, pilnie, pilny, pirwy, pırzchliwy, pırzchnąć, pismo,
 piszczałka, planeta, pleban, pleśń, płacić, płacić się,
 płaszc, płoch, płochy, płony, płoszać, pływać, pobie-
 gać, pochadzać, pochlebca, pochlebstwo, pochodnia,
 pochwała, pochyły, pociasować, poczuć, poćwiwość,
 podchadzać, poddaństwo, podjęty, podkanclerzy, pod-
 legły, podnosić, podobać się, podpora, podsadzać się,
 poginać, pogładzać, pogoda, pogonia, pogromić, po-
 haństwo, poimać, pojąć, pojrzeć, pokazać, Pokrowa,
 pokryty, polec, polny, poł, półmisek, połocki, południ,
 połyskować, pomazaniec, pomnożenie, Pomorczyk, po-
 mordować, pomorski, Pomorze, pomścić się, pomykać,
 pomyśleć, ponurzony, popędlivość, popędlivy, pople-
 śnieć, popłacać, poprawować, poprzeć, poradzić, pora-
 dzić się, porażony, Porphow, porównać, porucznik,
 poryzać, posada, posiadać, posiłek, posłać, posłuszeń-
 stwo, posłuszny, posłużyć, pospolicie, pospolstwo, po-
 staw, postąpić, postradać, postronny, posyłać, pośledni,
 pośrzodek, poświęcić, potkać, potkać się, potracić, po-
 trawa, potrząsać, potrzebnie | potrzebno, potwora, poty-
 kać się, powadzić się, powalony, powierzony, powieść,
 powiewny, powinąć się, powinny, powód, powódz, po-
 wolenstwo, pozbawić, pozbierać, poznać, poźrzeć, po-
 żar, pożądny, pożegnać, poźrzeć, Praga, prawdziwie,
 prawdziwy, prawić | pry, prawny, preświetny, proba,
 proch, proć, prokurat, Prometow, prosić, prośba, pro-
 ście, Prusi | Prusowie, pryskać, przebrany, przebywać,
 przeciwny, przedajny, przedtym, przedymać, przejść,
 przek, przeklęty, przelać, przeminać, przenieść, prze-
 prawić się, przerzeczony, przesłuchać, przestać, prze-
 stroga, przestrzegać, przeszczie, przetrwać, przeważny,
 przewisko, przodkować, przybić, przybieżeć, przybyć,
 przybywać, przyczyniać, przydać, przydany, przygana,
 przygnąć, przygnany, przygoda, przyjąć, przyjęty, przy-
 kazać, przykazanie, przykładnie, przyłbica, przyłomić,
 przyłożyć, przymierać, przymierze, przymowka, przy-
 naszać, przyodziany, przypaść, przypatrować, przypła-
 cić, przypominać, przypawić, przysięgać, przystąpić,
 przystojeństwo, przystojny, przyszy, przytrzeć, przyu-

czać się, przywłaszczyć, przywozić, przywrócić, przy-
 znać, psi, ptaszy, puł, pustelnik, pustoszyć, puścić się,
 Puli, pycha, Pyrrus, pytać, raczyć, radość, radować się,
 ramię, Ramiszow, rataj, ratować, ratunek, rażny, rej,
 rejestr, ręczyć, robota, roczny, rodzić się, rogaty, roki-
 towy, rokować, Rossani, rość, rotmistrz, row, równie,
 rozbić, rozbić się, rozciągnąć, rozczosnąć, rozdzielić, roze-
 rwany, rozeznaczyć, rozgościć się, rozgromiony, rozkładać,
 rozliczny, rozmowa, rozmówić, rozno, roznosić, rozpu-
 sta, rozpuszczać, rozpuszczony, rozpuścić, rozrzucić,
 rozsadzony, rozstrzelać się, rozsylać, roztoczyć, roz-
 tropnie, rozumny, rożany, rozeń, Rożnow, równać, ru-
 bież, rugować się, rum, rumiany, Rusin, ruski, Ruś,
 rym, rymstunek, ryś, rządzić się, rzecznik, rzezać, rzu-
 cić się, Rzym, sadzać, sadzić, sadzon, Samosaten, Sar-
 macyja, Sauromat, sąsiedzi, sąsiedztwo, schodzić,
 scytyjski, senat, senator, Serba, serdak, siać, siadać,
 Sielizarow, sierć, sierp, silny, siodło, siolo, skała, skarb,
 skazany, skazać, skłonny, skok, skosztować, skrocić,
 skroń, skryć się, skrzętny, skrzynia, słabo, słodki, słod-
 ko, słoć, Słowak, słuszny, słyhać, słynąć, smalc,
 smok, smoła, smuć, smutny, snop, sobić się, sobol,
 Sorbona, Soroczyński, sosnowy, sośnia, sośnina, Sotow,
 spaść, spiąć, spisek, spisować się, spodek, społeczność,
 spor, sporze, sposobić się, spracowany, sprawiedliwy,
 sprawiony, sprostać, sprzyjać, spustoszyć, spuszczać
 się, spuszczone, spuścić się, spytać, srebro, srodze,
 stajnia, stały, stan, stanieć, starać się, staranie, stargany,
 Starodub, starostwo, staricki, Staryna, starzec, staw,
 stawać, stąpić, Stefan, stodoła, stołowy, stopa, stopień,
 stradać, strapiiony, straszliwy, straszny, strumień,
 strwożony, strzyc, strzymać, styr, summa, sumnienie,
 surowy, susza, swat, swobodny, syllogizm, Syryja, Syt-
 no, syty, szafarz, szalony, Szamotulski, szanować się,
 Szary, szczerość, szczęśliwie, szczęśliwość, Szczybuto,
 szczypać, szedziwy, szerzyć się, szesnaście, Sześniak,
 szkodzić, szkuta, Szmał, szpital, Szwed, szyk, szyko-
 wać, szeroko, ściągnąć się, ścieżka, ściśniony, ślachtet-
 ny, ślachta, ślepy, ślubić, śmiech, śmiertelny, śmieszny,
 śnieżny, śpleśniały, srebrny, światobliwość, świecić się,
 święcić, świnią, świt, tajemnica, talerz, tameszny, tam-
 ten, tanecznik, taran, targać, tarnowski, telej, Term-
 dont, testament, teszno, tęgi, tego, tkać, tkany, tknąć
 się, tłuc, toczony, ton, topić się, torowiecki, towar, to-
 warzysz, trafiony, trafta, trapić, trapić się, trefny, tro-
 cha, trocki, tron, trudność, trudny, trunek, trup, trwać,
 trwały, trzaskać, trzcina, trzewik, trzydzieści, trzymać

się, trzysta, tulić się, turecki, Turosno, Turowła, twar-
dy, twierdzony, tyć, tydzień, tytuł, ubezpieczyć, ubie-
żeć, ubogacić, ubostwo, ubrać się, ubywać, uchronić
się, ucichać, uciekać, ucieszyć, uczeń, uczyć się, ucci-
wość, ugładzony, ugodzić, ugruntować, ujechać, uka-
zować się, ukłonić się, ukrocić, ulegać, ulica, ulubić,
ulubować, Uła, umniejszać, umysł, unija, unżyć się,
upadać, upadły, upalić, upatrować, upatrzeć, upoić,
upor, uprzedzać, uprzedzić, Urdoma, urobiony, uro-
czysko, urodzić, urodziwy, usadzić się, usadzony, usar-
ski, Uskija, uspokojony, ustać, ustawiać, ustawicznie,
ustępować, uszkodzony, Utrata, utrać, utwierdzony,
uważać, uważać, uwieść, Uznora, wabić, wadzać, wa-
dzić, walczyć, walecznik, wał 2., wańszos, warować,
warowny, wartogłowy, ważyć się, wąpić, wćwiczyc,
wdać się, wdawać, wdzięcznie, wdzięczność, według,
wełna, Wenus, wespół, wezwany, wędrować, wędziło,
węgierski, Węgry, węzeł, wiadomość, wiatronogi, wici,
wić, wiecznie, wieczność, wieczór, wielce, wielkość,
wież, wieża, wilczy, Wineci, winecki, winnik, winny,
winszować, wioska, wiosło, Witebsk, Witult, Władimi-
row, władnąć, władogromy, własnie, własny, Włochy,
Włodzisław, wewnętrzny, wnić | wniść, wnieść, wnuk,
wodza, wodzić się, wokoł, wolno, wolny, wonny, woto-
wać, woz, wpadać, wpaść, wpośród, wręcz, wroźka,
wschod, wspomnieć, wstawać, wstyd, wszakoż, wszen |
wszech, wszeteczny, wszędzie, wsztykokrotny, wtar-
gnąć, wtory, wybierać, wybrać, wychadzać, wychodzić,
wychylić się, wyciągać, wycisnąć, wydzierać, wygnany,
wygrać, wyjechać, wyjeżdżać, wykorzenić, wykroczyć się,
wymalowany, wymowny, wymyślać, wynaleźć, wynieść
się, wynikać, wyniosły, wynosić, wynosić się, wypadać,
wypędzić, wyprawić się, wyprawować, wyprowadzony,
wypuścić, wyrastać, wyrazić, wyrodny, wyrwać, wyrwać
się, wyrzec się, wyrzucony, wyschnąć, wysłać, wysoko,
wystrychnąć się, wytrzeć, wywod, wywodzić, wywroco-
ny, wyzuwać, wzajem, wzajemny, wzbudzić, wzdłuż,
wzgadać się, wzgarda, wzgardzić, wzgorę, wziąć się,
wzięty, wzmierzenie, wzor, wzruszony, wzdą, wždy,
za *pt*, zabawić, zabić, zabiegać, zabit, zablądzić, zabo-
rze, zabrać, zachod, zachodzić, zachowanie, zaczapić,
zagrzać, zajmować, zajrzeć, zająszone, Zaklinie, zakła-
dać, zakon, zakonnik, zalecać, zalecić, załapić, założony,
zamiar, zamierzknąć, zamierzony, zamilczeć, zapłacić,
zapomnieć, zapona, zaprawdę, zaprzedać, zarazem,
zardzewieć, zarosły, zasadzać, zasłużyć, zastać, zastawić
się, zastąpić, zastęp, zatrzymany, zawieszony, zawięzo-

wać, Zawłocie, zawołany, zażęgać, zbadać, zbijać, zbo-
gacić, zbojca, zbudować, zbuntować się, zbyć, zdarze-
nie, zdawać, zdobić, zdołać, zdradny, zdradzać, Zefir,
zelżywy, zepsować, zewsząd, zgadzać się, zgorszyć się,
zgorzeć, zgromadzenie, zguba, ziemski, ziścić, zjachać |
zjechać, zjąć, zjąć się, zjednać, zlecieć się, złoczyzny,
złość, złotogłowy, złotorogi, złotoruchy, zmarzły, zmie-
rzać, zmordowany, zmyślony, znaczyć, znać się, zna-
mienity, znan, znaszać, zniszczyć, zniszczony, znosić,
znośny, zostawać, zostawić, zrównać, zubr, zuchwał-
stwo, Zukopa, zupełny, zwada, zwałać, związek, zwie-
dziony, zwierzać, zwierzony, zwietrzyć, zwierchność,
zwłaszcza, zwodnik, zwodzić, zwojowany, zwycięstwo,
zwycięzca, zyskać, zwierciadło, zwierzę, zwierzyna,
żartkonogi, żądza, żmodzki, żołąd, żołnierski, życzliwy,
Żyd, żyto, żywić, żywić

Aneks

Reprodukcja fototypiczna i transkrypcja
odpisu *Zgody* oraz przeróbki *Jeźdy do Moskwy*

Odpis *Zgody* z początku 1563 roku

Podstawą edycji jest sporządzona w styczniu 1563 r. kopia poematu w księdze transumptów ze zbioru *Libri Archivi*, przechowywanej obecnie w Archiwum i Bibliotece Krakowskiej Kapituły Katedralnej (rkps sygn. LA 6, k. 154–156), odkryta i po raz pierwszy opublikowana w 1884 r. przez Ignacego Polkowskiego¹. W kodeksie tym tekst *Zgody* został wpisany anonimowo jako dopełnienie zespołu dokumentów noszącego tytuł *Ex conventu regni Piotrcoviae anno 1563 habito, mense Januario, allatae conclusiones* (k. 152).

Ponieważ zapis jest czytelny i transliteracja tekstu byłaby redundantna wobec reprodukcji fotograficznej, twórcy niniejszego tomu podjęli decyzję, by przekaz rękopiśmienny wydać w postaci transkrypcji, taka forma podawcza umożliwia bowiem porównanie edycji odpisu z transkrypcją pierwodruku².

Transkrypcja uwzględnia postać tekstu po autopoprawkach kopisty (przekreślenia, zamazania, nadpisanie, przeróbki jednej litery na inną, przywrócenia właściwego szyku słów oraz przywrócenia właściwej kolejności wersów przez nadanie im odpowiedniej numeracji). Mimo starań skryby o poprawność kopii zawiera ona sporo istotnych błędów, m.in. dotyczących

¹ I. Polkowski, *O rękopiśmie nieznanym poematu „Zgoda”*, [w:] *W trzechsetletnią rocznicę Jana Kochanowskiego 1584–1884*, Kraków 1884, s. 142–147 (pierwotny druk w: „Przegląd Polski” XIX, 1884/85, kw. 1, s. 334–339).

² Występując przeciw praktyce Wydania Sejmowego, gdzie w *Aneksie 2* tomu *Pieśni* rękopiśmienne przekazy pieśni I, 17 oraz *Sobótki* mimo dobrej czytelności wydane zostały w fototypii i transliteracji (J. Kochanowski, *Pieśni*, oprac. M.R. Mayenowa, K. Wilczewska przy udziale B. Otwinowskiej, M. Cytowska, Wrocław 1991, Wydanie Sejmowe, t. IV, s. 746–753 i 808–841), postępujemy zgodnie z wytycznymi *Zasad wydawania tekstów staropolskich*, mającymi obowiązywać twórców Wydania Sejmowego: „Rękopisy z okresu od połowy XVI do połowy XVIII wieku wydaje się ... w fototypii i transkrypcji, gdy mamy do czynienia z rękopisem łatwo czytelnym; ... w fototypii, transliteracji i transkrypcji, gdy mamy do czynienia z rękopisem trudno czytelnym” (K. Górski i in., *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, Wrocław 1955, przykłady oprac. J. Woronczak, s. 48, § 2).

metrum czy rymów³. Ale ponieważ jest to odpis niezależny od późniejszych przekazów drukowanych, jego tekst zawiera zarówno lekcje poprawniejsze niż *editio princeps*, jak też lekcje wariantowe, mogące dokumentować autorską pracę nad tekstem⁴.

³ Zaliczyć do nich należy usterki metryczne w odpowiednikach w. 14, 53, 55, 74, 79, 81, 82, 88, 89, 106, 113, 130, 142 czy błędy rymu w odpowiednikach w. 27–28, 35–36, 61–62.

⁴ Wykaz odmian tekstu różnicujących KochZgRkps i KochZg1 został podany na s. 183–193, zaś sposób wyzyskania KochZgRkps do restytucji wydanego w niniejszej edycji tekstu *Zgody* omówiono w części *Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu*, s. 32–37.

Wykaz skorygowanych błędów zapisu

Lokalizacja	Jest	Powinno być
k. 154/8 (7)	piekne	pieknie
k. 154/12 (13)	Wiecz	Więcz
k. 154/19 (20)	fiedzacz	fiedząc
k. 154/23 (28)	waly	działy
k. 154/26 (31)	dzielnofczia	dzielnofcją
k. 154/30 (35)	moczny	mężny
k. 154v/7 (43)	xiażeta	xiażęta
k. 154v/9 (45)	znifcząla	znifcząla
k. 154v/13 (49)	rzekę	rzekę
k. 154v/31 (67)	Wiecz	Więcz
k. 154v/33 (69)	widzacz	widząc
k. 155/3 (73)	Wiecz	Więcz
k. 155/4 (74)	zkad ... pary	zkąd ... pry
k. 155/14 (84)	naflę	naflę
k. 156/7 (149)	w fwei	fwei

Zgoda

Ja, Zgoda, która sporne planety sprawuję,
 Ziemię, wodę, wiatr, ogień w żywiołach miarkuję,
 Stroż rzeczy pospolitych, zdrowie i obrona
 Miast wysokich, przysłałam tu, chociaż nieproszona, 5
 Do was, o potomkowie Lecha słowieńskiego,
 Litując niefortuny państwa tak zacnego,
 Które od przodków waszych piekn*<i>*e założone,
 Prze wasz roztyrk domowy mdleje roztargnione. 8
 Już bluźnierstwa pełne są zbory krześcijańskie, 10
 Czego nigdy nie słyszą bożnice pogańskie.
 Więc jako w wierze, tak i w pospolitej rzeczy
 Każdy swoje porze, ma swoje na pieczy,
 A dobro pospolite prze wewnętrzną niezgodę 15
 Odnosi ciężką żalność i okrutną szkodę. 15
 Sądy milczą i prawa, a czym się chlubicie,
 Onę tak piękną wolność niebacznie tracicie,
 Bo w tym nierządzie chudy u pana w niewoli,
 A w jednym prawie siedząc, okrutnie to boli. 20
 A otuchę im czyni nie siła, nie zbroja, 20
 Ale tylko niezgoda, sławna Polsko, twoja.
 Niech się miasto otoczy trojakiemi wały,
 Trojakimi przykopy i mocnymi <dzi>ały,
 Kiedy przydzie niezgoda, uniżą się mury
 I wnidzie nieprzyjaciół, nie szukając dziury. 25
 Jakiegoż państwa za swą dzielnością był dostał
 Krolewicz macedoński i jako mu sprostał!
 Gdy przyszło na potomki, wnet się powadzili.
 I tym zacne królestwa marnie potracili.
 A Rzym, którego pożyć nie mógł Pyrus m*<ę>*żny, 30
 Nie mógł chytry Annibal ani król potężny

Zgoda.

200. Ja Zgoda która sprawni plani Sprawniis.
 Kienie wody wiatr. ogień. wżiwiołach miarkuie.
 Sioz Rzeczypospolitej zdrowie i obrona.
 Miast wissokich. przystam tu Gnia miproffona.
 Do was o potomkow Lioga slowieuskiego.
 Litwiz mifortunij państwa tak zagrogu.
 Kto od przodkow wassis piskur zalozow.
 prze was wostock domowi. udlbie ufturgnione.
 Guz bliuzniestwa polu ssa zbora kuszynastu.
 Gogo nigdi niesslissa. Boguiz pogausku.
 Wiaz iako w wierz tak i wpospoliki rzeci.
 — kazdi swoi porzi. ma swoi na puzi.
 a dobro pospolite prze wuzteznaz niezgode.
 odnosz kuszka zalosz i okusgnaz skode.
 Szadi milza i prawa. a zim syc szlubin.
 ony tak puzkuz wolnosz mibaznie tradzicie.
 Bo wim niezgodzie. szudi v pana wimwoly.
 a w iednim prawu szdzaz. okusgnie to bolij.
 a otgusz im zimij miz sila miz zbzoia.
 aliz tylko niezgoda slawna polsko hwoia.
 Nie szie miasto otorgi troiakimij waly.
 troiakimi przikopij i mogumij waly.
 kiudi przidzie niezgoda v nizoz sie muci.
 i wmidzie miprozagniel niessukajiz dzuzi.
 Jakiegoz państwa za swa dzelnosza bil dostal.
 Krolu wiaz mandoust i iako mu szpaspal.
 Qdi przislo na polubli wuzts sie jedna dila.
 i nim zagzue krolistwa marnie potargily.
 A dzim krego prziz niemozł pizus mormij.
 Niemozł szili annibal ani krol potarguz.

Antiochus. niemogli smiejli Franzusowie.

1. Niemgi nie smierzonej. gwałtownie zabito.

3. Jeden nie miał a drugi wsiłgo.

2. Upadł przez dwa nie zgodę i jedno ze rownego.

4. Alie temu tak dawno dzieje spominamy.

a za swiętych przykładów z Grecji niemamy.

Adze bursak ony wsiłki nie zgodę i zgoda.

po iednym pozbił iakobi kmetzka.

Tym sposobem korona królewska zstąpiła.

Bo dwa panu obrawili królewskiego dostala.

Którzy msił tak latfio z Budzima nie zgodę.

jako w iednym a wi zni osobie zstąpił.

Bo ten pozur i rzyły i gory przemił.

a sila miast bogatich spalil wkrótce zstąpił.

W pić szir wdi zgodzą a wsiłni miłszir.

Radzą oim, zstąpił wsiłni wi wolność.

i swobodę poturkowi swim dozwolali.

Którzy wam prawie wsiłni ożgowie podali.

Alie niez gruntownego stanowiz niemożne.

poki tego królestwa zlega nie wsiłni.

Na którym spólni wsiłni i niezgoda wsiłni.

a obzięli mił szlachę poturkowi i wsiłni.

Wsiłni zstąpił od swego wsiłni.

wiż kż obzię szir obzię wsiłni poturkowi.

Swiactobliwość ziwota Którzy swiętych miała.

Zgasta prosto wsiłni bo si wsiłni wsiłni.

Wsiłni miłszir i wsiłni i wsiłni wsiłni.

a prosi szir i wsiłni i wsiłni wsiłni.

Wsiłni do gospodarstwa wsiłni miłszir.

a wsiłni zstąpił wsiłni dobro poturkowi.

wiż kż kim wsiłni naidzię wsiłni na poturkowi.

a wsiłni Biblię grizę wsiłni miłszir.

Swięty wsiłni i wsiłni wsiłni wsiłni.

jeli szir sami kazaz i wsiłni wsiłni.

Antyjochus, nie mogli śmieli Francuzowie.
 Niemcy nieuśmierzoni, gwałtowni Cymbrowie,
 Upadł prze dwu niezgodę, jedno że rownego
 Jeden cirpieć nie umiał, a drugi wyszego.

Ale czemu tak dawne dzieje spominamy,
 Aza świeżych przykładów z Grecyjej nie mamy,
 Gdzie Turek ony wszystkie niezgodne książęta
 Po jednemu pozbiarał jakoby kurczęta?

Tym sposobem Korona Węgierska zniszczała,
 Bo dwu panu obrawszy, trzeciego dostała,
 Ktory, tuszę, tak łatwie z Budzynia nie zsiędzie,
 Jako wjechał, a tej cnej osobie zasiędzie,
 Bo ten pożar i rzekę, i gorę przeniesie,
 A siła miast bogatych spalił w krotkim czesie.

Lepiej się tedy zgadzać a w spolnej miłości
 Radzić o tym, żebyście w cale tej wolności
 I swobody potomkom swym dochowali,
 Ktorą wam prawie w ręce ojcowie podali.
 Ale nic gruntownego stanowić nie możecie,
 Poki tego korzenia złego nie wyrwiecie,
 Na którym spolny roztyrk i niezgoda roście.

A chcecie li mnie słuchać, powiem ja wam proście:
 Wszyscyście odstępili od swego urzędu,
 Więc też gdzie się obrocisz, wszędzie pełno błędu.

Świątobliwość żywota, która świecić miała,
 Zgasła prosto w duchownych, bo się wdać woleli
 W rozkoszy nieprzystojne i prozne biesiady,
 A prosty się lud gorszy ich złemi przykłady.
 Drudzy do gospodarstwa wszystkę myśl skłonili
 A w pieniądzach nawysze dobro położyli,
 Więc też tym rychlej najdziesz rejestra na stole,
 A spleśniałą Bibliją gryzą w kącie mole.

Świeccy, widząc ich nierząd, w rzeczy poprawili,
 Jęli się sami kazać i żony wćwicyli.

A jakoż uczyć mają, nie umiejąc sami?
 Muszą pewnie nałożyć kazania baśniami.
 Więc teraz wszyscy każą, a żaden nie słucha,
 Spytaże: „Skąd apostoł?” – „Duch – pry – gdzie chce, dmucha”.
 75 A rycerskie rzemiosło, którym Polska stała, 5
 Tak że się nieprzyjaciół nigdy swych nie bała,
 Staniało między ludźmi: zbroje zardzewiały,
 Drzewa prochem przypadły, tarcze popleśniały.
 Wszystkie granice Tatarzyn bierze,
 80 Kiedy się wy nalepiej wzgadacie o wierze. 10
 Ale uczynicie aby wždy ten porządek lichej:
 Wy każecie, wyprawcież tedy na Podole mnichy.
 A coż kiedy źle każą? To sąd nie mej głowy,
 A boję się: ani twej – prozne nasze mowy.
 85 Kościół to musi sędzić, który jako żywo 15
 Wyznawał, co w tej mierze prosto, a co krzywo.
 Na tej twardej opoce rozbił się Arryjus,
 Marcyjon, Samolen, Manes, Nestoryjus
 I wszyscy, którzy wzięli co nowego,
 90 Targając świętą zgodę Kościoła Pańskiego. 20
 Oto teraz w Trydencie biskupi zasiedli,
 Aby lud roztargniony ku zgodzie przywiedli –
 Tamże wy wszyscy stańcie, którzy powiadacie,
 Iż u siebie naukę gruntowniejszą macie;
 95 Tamże stańcie, jeśli nie roztyrkow pragniecie, 25
 Ale tylko dla Pańskiej chwały spor wiedzieć.
 A wy tymczasem bądźcie, Polacy, cirpliwi,
 Aż się jawnie pokaże, gdzie prosty, gdzie krzywy:
 Ogrodziwszy sumnienie, ostatka czekajcie,
 100 A nazbyt tych wolności swych nie wyciągajcie, 30
 Bo tam dalej rozpustność, wszeteczność, swawola,
 A kędy się to rodzi, to nieszczęsna rola.
 Nie możecie przodkom swym żadnej dać przygany,
 Że stan duchowny jest tak bogacie nadany,

A iakoz vziť maix niwmiaroz samy
mussa prawne naloziť kazania basniaj.
wicz kraz wssiszi kazax a zadny niwmiaroz
Spitaiť z kad apopol. durz parz edzi edzi durzga.
A Riegrastie vzmiesťo krazim polska stala
tak ze siw miwprizijazil nigdi swis mubala
staniato miwzi ludzmi zbrow zwidzewiali.
Druwa prosem przepadli tuzi pophospiali.
wssistki grania tatarzin bierz.
kendi szie wi ualicipi w bogadani o wiczi.
alic vziungu wzdi tfin porzudek lisi
wy kazezi, wi prawniez kdi na Rodlic mni.
A zoz kendi zlic kazax. to srod mienoi glowy
A bocz siw ami twci prozuc nassi mowy.
koscziol w mussa sedziť kwi iako ziwo
wiznawal zo wki mierz prosto a zo kziwo
Na ki twardei opozu wzbil szie arzuz.
Maxion Samolru namus Hestozus.
j wssiszi kwi wzili zo nowgo.
Targaiuz swistoz bogoz. koscziola paustkiego.
O tfo kraz w tudeuni Biskupi zosidli
abi lud wostarguonij ku bogoz prziwidli.
tam ze wi wssiszi stauzi kwi powiadani
Jz v sribu nauke granuowuicissz marzi.
Tamze stauzi isli niwostickow pragniczi
alic ilko dia paustici swaty spor wiczi.
a wi him zassim badziť polianzi zipsliwi
az szie iawuic pokaze. edzi proste edzi kziwi.
Ogrodziwsi sumuic ostateka zokai.
a nazbicz t hie woluozzi swis niwizigai.
Bo tam dalic wssistkusz wssistkusz swa volia
a kendi szie w rodzi tfo niwssistna volia
Niemoze przedkom swim zadni daz przigani.
Ze stan durzowuic isst tak bogazie nadani.

Bo tbo swietim umislom y barznie cymily.
A szpitalic dha wass samirg porzmiły.
Abi rzeż pospolita tim podpore miała
Skąd by poslugi ludziom godnym nagradzala
Bo gadu zaplaci mowass w dnuozie albo w zlosi.
Tam szu kzeba nadziwarz przegkui odmiestofzi.
Natoż wassi oizorni zuzstliwi patzali.
Kiendi swo maistguoszi kuszolom dawali.
Licz wy niz mitaliassy przerwri niz lipssgo.
Niechzozzi zgoda lezimat porzatkem dawnego.
A zarago nie nassiz brazia ogrowiax.
y zwass wielic stoxd naprzod dobre mieni maix.
Alie szu ten glub kraz sobie osydzily.
A na skarbci coromie varci szu rzucily.
Zabrali szu iei wlasnosz kwoz dawna miała
A ona ciako mowia na kossu zostala
y wskpięzili szu naprzod dzwiozi swoi.
Zemaię wieznosz abo dozwioziz kioi.
Mogę szu porzmiwmi sluzbami mi bawic.
A kwozi gutni bily gardl swoisz nastawic.
ku posludzi coromci mi bende suarz szuily.
Boszi ię do wssistkiego dawno wbiezily.
Prze wass kedi postmupk przerwassi i sprawy.
Zginily prawie wssistki porzmiw zabawy.
A nastalo takomstwo y swa wolia wielka
Wzgarda sadow zuffalstwo wssikznosz wssistka
Na komież rzeż pospolita niema obrony.
czak wielic nieprzyciżiol maixz skazdi shony.
Thobi kzeba naprawiz prziwie sz w swioie klode.
Biszię potim cizoni nieprzivicdi w zgube.
Kazdi mi szai przistwycia swego zawolama.
durdowmi nie sz pauskiego wsoz przikazama.
A ludziom prossim dawiz prziklad z szubie.
Jakobi y tu y ow bily spolim w miedzi.
Swie zgi mi szai szu wozudzi w zed miedawiz.
Alie rzeż szkiem sprawam znown prziwitawiz.
Nie bilitz kaznodziwie ani dochtowai.
Czo w prussie křiżakom dali poglowie.

105 Bo to świętem umysłem i bacznie czynili,
 A szpitale dla was samych poczynili,
 Aby rzecz pospolita tym podporę miała,
 Skąd by posługi ludziem godnem nagradzała.
 110 Bo gdzie zapłaty nie ma-ż w cnocie albo w złości, 5
 Tam sie trzeba nadziewać prętkiej odmienności.
 Na toć waszy ojcowie cnotliwi patrzali,
 Kiedy swe majątności kościołom dawali,
 Lecz wy, nic nie nalazszy pirzwej nic lepszego,
 Nie chcecie zgoła trzymać porządku dawnego. 10
 115 Aza tego nie nasiż bracia używają
 I z was wiele stąd naprzod dobre mienie mają?
 Aleście ten chleb teraz sobie ohydzili,
 A na skarby koronne raczej sie rzucili.
 120 Zabraliście jej własność, którą z dawna miała, 15
 A ona, jako mówią, na koszu została.
 I ubezpieczyliście naprzod dzieci swoje,
 Że mają wieczność abo dożywocie troje,
 Mogą sie poczciwemi służbami nie bawić. 20
 A ktorzy chutni byli gardł swoich nastawić
 125 Ku posłudze koronnej, nie będą snąć chcieli,
 Boście je do wszystkiego dawno ubieżeli.
 Prze wasz tedy postępek, prze wasze ty sprawy,
 Zginęły prawie wszystkie poczciwie zabawy,
 130 A nastało łakomstwo i swawola wielka, 25
 Wzgarda sądow, zufalstwo, wszeteczność wszelka.
 Na koniec rzecz pospolita nie ma obrony,
 Tak wiele nieprzyjacioł mając z każdej strony.
 To by trzeba naprawić, przywieść w swoję klobę,
 135 Byście potym Korony nie przywiedli w zgubę. 30
 Każdy niechaj przestrzega swego zawołania:
 Duchowni niech Pańskiego uczą przykazania,
 A ludziom prostym dając przykład z siebie,
 Jakoby i ten, i ow byli społem w niebie;
 140 Świeccy niechaj sie w cudzy urząd nie wdawają, 35
 Ale rycerskiem sprawam znowu przywykają
 (Nie bylić kaznodzieje ani doktorowie,
 Co w Prusiech dali Krzyżakom po głowie).

[k. 156]

Na swem każdy przestawaj, a dla zysku swego
Nie szkodź ani umniejszaj dobra koronnego.
145 Można rzecz pospolita, ta was ubogaci,
Ale gdzie sie ta powinie, tam każdy swe traci.
A naprzod starajcie sie o społecznej zgodzie – 5
W tejci samej nadzieja, żeście przy swobodzie
Swej dawnej zostanieie i drogę najdziecie,
150 Jako w pirwszy porządek wszystko przywiedziecie.
Barzejci kędy indziej rzeczy więc zachodzą,
A przedsię ludzie mądrzy łatwie w to ugodzą, 10
Że przywiodą w swą miarę, co sie wykroczyło,
Ale trzeba, żeby tam uporu nie było.
155 To zgola wykorzeńcie, a wszystkie swe sprawy
Do pożytku spólnego obroćcie naprawy.
To czyńcie, a nie będziem wszyscy żałowali: 15
I ja, co radzę, i wy, coście mie słuchali.

Na swem kazdi przystanai a dla ziska swego.
Nieškodz ani umniejszai dobra commonego.
Mozna rzecz pospolita tza wass obogaci
Alie gdzie szic ta powinic, tam kazda swa hargi:
A naprzod starai zic szic o spoleznici zgodzie.
Wki zic samci nadzwia zeszcie przci swobodzie.
Wswci dawni zostanici y deoci naidziwici.
Jako wpiwosci perzadek wssistko prziwidzici
Barzici zi kundi indzi rzeci wiencz zaradza.
A przedszic luidzi miedzi luffic wto zgodza.
Zic prziwioda wswa miare, zwsic wiktorylo.
Alie luszba zabi tam wpozu miedzi.
Tzo wssistko zgola wiktoryngic a wssistki swa sprawi
Do pozitku spólnego obrozgic naprawi.
Tzo zingic a niebenzic wssic zi zalowali.
Y ia zo radzy y wj zeszic mir slusali.

Przeróbka *Jezdy do Moskwy* z 1611 roku

Tekst opublikowanej w drugiej połowie 1583 r. *Jezdy do Moskwy* przypomniało w celach propagandowych podczas kolejnej wojny polsko-rosyjskiej, tzw. moskiewskiej. Opracowana wówczas redakcja skracала tekst o 1/4 i nieznacznie go zaktualizowała, a ponieważ jej twórcy podane przez Kochanowskiego realia geograficzne niewiele mówiły, przy okazji popełnił szereg poważnych błędów w pisowni toponimów i hydronimów poematu⁵. Skrót został opublikowany w 1611 r. pt. *Wtargnienie do Moskwy Krzysztofa Radziwiłła, polnego hetmana W<ielkiego> Ks<ięstwa> Litewskiego roku 1581* przez Andrzeja Piotrkowczyka starszego jako apendyks do zbiorczej edycji *Jan Kochanowski* z tego roku (JK5). Podstawą fototypii i transkrypcji tekstu był egzemplarz Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVII.3.10672 adl.

⁵ Zmiany redakcyjne wprowadzone w KochWtarg w stosunku do KochJez podane zostały na s. 200–204, omówione zaś w części *Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu*, s. 65–67.

Wykaz błędów druku

Lokalizacja	Jest	Powinno być
k. X/10 (5)	ſie	ſię
k. X/14 (9)	poglądzáiąc	poglądzáiąc
k. X/16 (11)	ſie	ſię
k. X/28 (23)	Radziwile	Rádziwile
k. Xv/11 (35)	Hetmánſki	Hetmánſki
k. Xv/14 (38)	Rycerzkiey	Rycerskiey
k. X2/6 (62)	wrożką	wrożka
k. X2/10 (66)	zſtálſzego	zſtálſzego
k. X2/17 (73)	myśl	myśl
k. X2/30 (86)	ſie	ſię
k. X3v/2 (248)	nádzięie	nádzieię
k. X3v/19 (265)	głęboki	głęboki
k. X4/18 (296)	krotkim	krotkiem
k. X4v/1 (311)	rubieľzu	rubieźu
k. XX/8 (350)	w Kołomnej	w Kołomnej
k. XX/21 (363)	Pod Ruſą	Pod Ruľſą
k. XX(v/3 (377)	nie zámilczę	nie zámilczę

WTÁRGNIENIE do Moskwy

Krzysztofá Rádziwilá, polnego hetmáná W<ielkiego> Ks<ięstwa>

Litewskiego roku 1581,

J<aná> K<ochánowskiego>

5

Jáko więc orzeł młody, ná gniaździe wysokiem
Siedząc, zá ojcem pátrza niespuszczonym okiem,
Kiedy ábo wysoko buja pod obłoki,
Ábo prędkí żwierz goni i drapieżne smoki,
5 Áż się i sam zá czasem wylecieć ostrászy, 10
Á oto ná cień jego wszystek rodzaj ptászy
I polne uciekáją stádá, ten, swej broni
Jeszcze niepráwie świadóm, bez obrázy goni,
Skrzydłámi pogłádzájąc po grzbiecie pierzchliwym,
10 Á potym zájuszony i sam żywie żywym, 15
Ták ty, przypátrując się ojcowskiej dzielności,
O zacny Rádziwile, zá pierwszej młodości
Myśliłeś zázwdy sławy domowej popráwić
I o miłą ojczyznę śmieie się zástawić.
15 Ániś ty wieku czekał słusznego do zbroje, 20
Pierwej dzielność dojżrzała niżli látá twoje.
Ulá tego świadómá, gdzie moskiewskie rotý
Zá sprawá ojcé twego, mężá wielkiej cnotý
I dzielności, poległy. Támes ty swej siły
20 Probę napierwej podał, á już znaczne byłý 25
Twego męstwá początki. Kto się przypátrował,
Káždyć w te słowá ábo tym rowne winszował:
„Bog ci – powiáda – pomoż, młody Rádziwile,
Nie schodzi tu ná sercu już áni ná sile,

)(

Nie wy-



W T A R G N I E N I E

do Moskwy,

*Krzyśtophą Rádziwitá, Polnego Hetmána W. X.
Litewskiego, Roku 1581.*

I. K.

Jako wiec Orzeł młody ná gniazdzie wysokiem
Siedzac/ zá oycem pátrza niepuszczonym okiem /
Kiedy ábo wysoko buia pod obłoki /
Ábo przedki zwierz goni/ y diapieżne smoki /
Áż sie y sam zá czasem wylecieć ostrąsy :
Á oto ná cien iego wśystek rodzaj ptąsy /
Á polne wciekają stáda : ten swey bioni
Jeszcze nie prawie świadom/bez obrázy goni/
Strzydłami poglądając po grzbiecie pierzchliwym /
Á potym zámufony/ y sam żywie żywym.
Tak ty przypátruiać sie oycerstwey dzielności /
O zacny R A D Z I V V I L E, zá pierwszey młodości/
Myślisz zawsze sławy domowey poprawić /
Á o miła oyczyznę śmieie sie zastáwić.
Ániś ty wiekú czekał słusznego do zbroie /
Pierwey dzielność doyrzála/ niżli látá twoie/
Wlá tego świadomá : gdzie Włostiemskie rotý /
Zá sprawa oycá twego/ mezá wielkiey cnoty
Á dzielności/ poległy. Támeś ty swey siły
Probe napierwey podał : á już znaczne były
Twego meśiwa początki. Á to sie przypátrował /
Káżdyc w te słowa/ ábo tym rowne winował :
Bogci/ powiáda/ pomóż/ młódy Rádz wile /
Nie schodzi tu ná sercu już/ áni ná sile /

X

Nie wy-

Wtargnięcie

Nie wydaś/ widze/ oycá/ zacnego Hetmána /
Także szodrze y tobie Pánśka lástka dána.
Pátrzay/ gđzie sie obroci/ á broni swoje skłoni /
Jako ná obie stronie Moskwá leci z koni.
Tak táim ieden drugiemu w woysze wkáżował/
A oćiec w sercu swoim wielce sie ráadował.
A iuż bylo Moskiewskie woysko rozgromione /
A pola pobitemi trupy nápełnione /
A Szuyśki iuż był zábit : iuż był Hetmánorwe
Wszystke władza položyl/ ále y swą głowe.
Wiec przed Hetmánśki namiot wieżnie przywodzono /
A kozyśc z nieprzyjaciół pobitych kładziono :
Tám kiedyś y ty stánał w póśrzód wielkiey łupy
Rycerzkiey/ przyodziańy Moskiewskiemu łupy /
Oćiec twoy tak cie witał : Rad cie tak/ moy drogi
Synu/ widze : y tak sie w te wojenne trwogi
Oycu swému popisuy : tak twoi przodkowie
Sláwy wielkiey dostáli/ cni Rádziwilowie :
Nie ná biesiádách / áni miedzy taneczniłi /
Áni wśóm przyiemney słucháiąc muzyki :
Ale w polu pod niebem goniąc Moskwicína /
Albo nieśpokóynego strzelcá Tátáryńá.
Tych torem/ iákoś poczał/ chodź moy synu miły /
Áni chćiey być póślednim miedzy Rádziwily.
Mnie iákośkolwiek widzisz w tym siedziwym lecie /
Przedśie dokáđ mie bedzie Bog chował ná świećie ?
Oczyźnie swey chce służyć : á ty wiec w me spráwy
Máš nástąpić nápotym/ iáko dśiedzić práwy.
To rzekłśy : oblápil cie : á zátym káždemu /
Játo sie kto popisál/ dáry dawál : temu
Száte złotogłowowá / temu láncuch złoty :
Czáśe drugiemu / mistrzow dawnieyszych roboty/

Rosto-



Wtárgnienie

25 Nie wydasz, widzę, ojcé, zacnego hetmáná,
Tákże szczodrze i tobie Páńska łáská dáná.
Pátrzej, gdzie się obroci á broń swoją skłóni,
Jáko ná obie stronie Moskwá leci z koni”.
Ták tám jeden drugiemu w wojszcze ukázował, 5
30 Á ociec w sercu swoim wielce się rádował.
I już było moskiewskie wojsko rozgromione,
I polá pobitemi trupy nápełnione,
I Szujski już był zábit, już był hetmánowę
Wszystkę władzá polożył, ále i swá głowę, 10
35 Więc przed hetmáníski namiot więźnie przywodzono
I korzyść z nieprzyjaciół pobitych kładzono.
Tám kiedyś i ty stánął wpośrzod wielkiej kupy
Rycerskiej, przyodziány moskiewskimi łupy,
Ociec twój ták cię witał: „Rad cię ták, moj drogi 15
40 Synu, widzę i ták się w te wojenne trwogi
Ojcu swemu popisuj. Ták twoi przodkowie
Słáwy wielkiej dostáli, cni Rádziwiłowie:
Nie ná biesiádách áni miedzy taneczniki,
Áni uszom przyjemnej słuchájác muzyki, 20
45 Ále w polu pod niebem goniác Moskwiciná
Ábo niespokojnego strzelcá Tátáryzná.
Tych torem, jákoś poczáł, chodź, moj synu miły,
Áni chciej być poślednim miedzy Rádziwiły.
Mnie jákokolwiek widzisz w tym szedziwym lecie, 25
50 Przedsię dokąd mié będzie Bog chował ná świcie,
Ojczyźnie swej chcę służyć, á ty więc w me spráwy
Masz nástąpić ná potym jáko dziedzic práwy”.

To rzekszy, oblápił cię, á zatym káżdemu,
Jáko się kto popisał, dáry dawał: temu 30
55 Szátę złotogłowową, temu láncuch złoty,
Czászę drugiemu mistrzow dawniejszych roboty,

[Xv]

Koszto-

do Moskwy

Kosztowną, odlewana. Tobie białonogi
Koń turecki, á ná nim siodło i rząd drogi:
Kutas u szyje biały, ná czele zapona,
60 Drogiem smalcem i drogiem kámieniem sádzona. 5
Do tego przyłożono Szujskiego buławę,
Á to już wrożka była ná hetmáńską sprawę.
Tákież nátenčas dáry, zacny Rádziwile,
I pochwałę w dzielności i w swej odniosł sile.
65 To, co dálej prowadzić myślą moje strony, 10
Wieku zsta/szego będzie, kiedyś przełożony
Wojsku krolá wielkiego w przek i wzdluż bogáty
Kraj moskiewski wojował i wielkie powiáty.
Czy-li temu dawny czas, kiedy szczęściu swemu
70 Car moskiewski ufájac, chciał świátu wszystkiemu 15
Groźnym być, wszystkie lekce krole chrześcijańskie
Uważając przy sobie, także i poháńskie?
Tá dobra myśl go nászła, gdy Połocká dostał
I w Iflanticach zaś pánem wilczym právem został,
75 Czwartynasty potomek rzymskiego cesarzá 20
Augustá – ktoś wie, gdzie wziął tego kronikarzá?
Bogu łączno hárdego skrocić, który nosi
Szczęście w swych i nieszczęście rękú – ten wynosi,
Ále tenże i składa. Prędko delfin płynie,
80 Prędko i orzeł láta – Bog obudwu minie. 25
Ten, moskiewskiego pychę chcąc kiedy uskromić
I rog, którym tak hárdzie potrząsał, przyłomić,
Podał nam krolá z Węgier, dzielnego Stefáná.
Pátrzejże, jáko wielka w krotki czas odmiáná:
85 Moskiewski, komu grożac, sam się teraz boi,
86 Á prágnawszy cudzego, w swym się nie zostói. 30
151 Stracił naprzod Połocko, Sokół z perzynámi
Áż pod niebo wyleciał wespol z obrońcámi,

)(2

Szusá

do Moskwy.

Koſztowna / odlewana : tobie białonogi
Kon Turecki / á ná nim ſiodło y rząd drogi /
Kutas y ſyie biały / ná czele zaponá
Drogiem ſmalcem / y drogiem kámieniem ſádzona.
Do tego przyłożono Szuyſkiego buławę /
A to iuż wrożka była ná Hetmáńſką ſpráwę.
Tákieſ ná ten czás dáry / zacny Kádziwile /
A pochwałę w dzielnoſci / y w ſwéy odnoſi ſile.
To / co dáley prowadzić myſlá moje ſtrony /
Wieku zſtałſzego będzie : kiedyſ przełożony
Woſtku króla wielkiego / ropzeł / y wzdłuż / bogáty
Kray Moſkiewſki woiował / y wielkie powiáty.
Czyli temu dáwny czás / kiedy ſzczéſciu ſwemu
Car Moſkiewſki wſáiac / áciáł ſwiátu wſyſtkiemu
Groźnym być : wſyſtki lekce króle Chryeſciánſkie
Wwáżáiac przy ſobie / tákże y poháńſkie.
Tá dobramyſł go náſlá / gdy Połocká doſtał /
A w Inflánciech záz pánem wilczym práwem zoſtał.
Czwartynáſty potomek Rzymſkiego Ceſárzá
Auguſtá : ktoſ wie / gđzie wziął tego kronikárzá.
Bogu láčno hárdęgo ſkroćić / ktory noſi
Szczéſcie w ſwych / y nieſzczéſcie reku : ten wynoſi /
Ale tenże y ſłáda : przedko Delphin plynie /
Predko y Orzeł láta : Bog obudwu minie.
Ten Moſkiewſkiego pyche / chcąc kiedy wſkromić /
Arog ktorym ták hárdzie potrzáſał / przyłomić :
Podał nam królá z Węgier / dzielnego Stephána /
Pátrzáyże / iáko wielká w krotki czás odmianá :
Moſkiewſki komu grożąc / ſam ſie teraz boi /
A prágnáwſzy cudzego / w ſwym ſie nie zoſtoi.
Strácił náprzód Połocko : Soł z perzynámi /
Aż pod niebó wyleciał weſpoł z obróncámi.

Stargnienie

Szusa wyschła: Sitna zbył/ Krasne pądy ściány /
Turowla już nie iego / Nieścierda/ Kosiány/
Z Wielkich Łukow nie strzela: sąydał mu y strzały /
Ogniem Krola Polskiego wszyscy wygorzały.
Z Wielizą/ y z Wsziatą/ z Terwla wyrzucony /
Jezierzyżcu/ Zawłociu/ nie mógł dać obrony.
Teraz o Pskow sie boi: Pskow mu w głowie czwala /
Widzi że wszystko stracił / iesli ten niezdala.
Ty też/ o Rádziwile/ strachu mu z swej strony
Dodawaś/ rospuszczając potężne zagony /
Zagony/ które zboża oraczom nie noszą/
Rychley śable/ y ogień/ co miasta pustoszą.
Tys odnowił zarosłe Wiktowe ślaki /
A ia na świeże patrząc twego wojska znaki /
Pioro puszcza za toba: a w ktoraś siedl strone /
Rzeki/ jeziora/ dwory/ miasta/ przypomione.
Już sie był Krol ku Pskowu ruszył z ludźmi swymi /
A po nieprzyjacielskiej strach sie szeryl ziemi.
Niechciales y ty długo w Witebsku sie bawić /
Aleś wolał copredzey z wojskiem sie wyprawić:
A sedles ku Wielizy pewnemi noclegi /
A z tamtadeś przeważne wyprawował spiegi
W ziemie nieprzyjacielską: dnuży drógi ślali /
A w miejscach nieprzebytych prześcicia gotowali.
Ty za nimi z ludem swym: Już twoie namioty
Ża Dzwina widać/ y twe niezwalzone roty.
Tam miłając głębokie jezioro Łukoie /
Przez które ma pośredkiem Dzwina ścieżki swoje/
Puściles lud w zagony / a wnet dymy wstały
Gęste ku niebu/ a wsi budowane gorzały.
Idąc dalej/ Eurofino twoie łonie pily /
Ale zaś na Starynie drógi zley wzyły /

Topiąc

Wtárgnienie

154 Szusá wyschlá, Sitná zbył, Krasne pádły ściány,
179 Turowla już nie jego, Nieścierdá, Kosiány.
180 Z Wielkich Łukow nie strzela, sájdak mu i strzáły
Ogniem krolá polskiego wszystki wygorzáły.
Z Wielizá i z Uświatá, z Newlá wyrzucony, 5
182 Jezierzyżczu, Zawłociu nie mógł dáć obrony.
189 Teraz o Pskow się boi, Pskow mu w głowie czwálá,
190 Widzi, że wszystko strácił, jeśli ten nie zdálá.
Ty też, o Rádziwile, stráchu mu z swej strony
Dodawasz, rozpuszczájác potężne zagony; 10
Zagony, ktore zboża oraczom nie noszą,
Rychlej száble i ogień, co miástá pustoszą.
195 Tyś odnowił zárosłe Witułtowe szláki,
Á ja, ná świeże pátrząc twego wojská znáki,
Pioro puszczyć zá tobą, á w którás szedł stronę, 15
Rzéki, jeziorá, dwory, miástá przypomionę.
Już się był krol ku Pskowu ruszył z ludźmi swemi,
200 Á po nieprzyjacielskiej strách się szerzył ziemi.
Nie chciałeś i ty długo w Witebsku się báwić,
Áleś wolał co prędzej z wojskiem się wypráwić 20
I szedłeś ku Wielizú pewnemi noclegi,
Á stámtądés przeważne wypráwował szpiegi
205 W ziemię nieprzyjacielską. Drudzy drógi słáli
Á w miejscách nieprzebytych przeszcia gotowáli,
Ty zá nimi z ludem swym. Już twoje namioty 25
Zá Dźwiná widác i tve niezwalczone rotý.
Tám mijájác głębokie jezioro Łukoje,
210 Przez ktore ma pośrzodkiem Dźwiná ścieżki swoje,
Puściłeś lud w zagony, á wnet dymy wstáły
Gęste ku niebu á wsi budowne gorzáły. 30
Idác dálej, Turoszno twoje konie piły,
Ále záś ná stárynie drógi zlej użyły,
[X2v] Topiác

do Moskwy

215 Topiąc się ná Niedźwiedzim niebezpiecznym Błocie –
Rzadko tám było w ktorej bez chromego rocie.
W Drogaczowieś odpoczął i koniom, i sobie.
 Názájutrz Filon Kmitá ná posiłek tobie
I Háráburdá przyszedł – tám Miozá w swym biegu 5
220 Niehámována płynie, á cérkiew ná brzegu
Świętej Pokrowy stoi. Gdyś w tym miejscu leżał,
Poseł prędkí z nowiną do ciebie przybieżał,
Pewny nieprzyjacielski lud opowiadając
I pewne uroczysko, á ty nie mieszkając 10
225 Kazałeś pod nie ciągnąć. Á już ná odpráwie
Uczyniłeś rzecz do swych temi słowy práwie:
„W Boży czás, towárzysze moi, wyjeżdżajcie,
Á szczęściu páná swego prawdziwie dufajcie.
Zá murem-ci Moskwicin jákokolwiek mężny, 15
230 Ále kiedy przyjdzie wręcz, już tám niedołączny;
Áczci i murow słábo w Połocku bronili,
Á potym, jáko wiele zamkow potrácili,
Stráчили już i serce – i ták go nie mieli,
Pomnicie, jáko byli pod Sokołem śmieli? 20
235 Szesnaście miał tysięcy ludu ku bojowi
Przebránego Seremet, strzelcow Miśnikowi
Ósmnaścieset służyło, jam się ważył z temi
We dwánaścieset koni potykác wszystkiemi,
I ták mi Bog tám zdárzył, że Moskwy nábiwszy 25
240 Wielką wielkość, w przekopy drugich nápedziwszy,
Więźniow znácznych nábrawszy, lud mnie powierzony
Stáwiłem pánu swemu nic nieuszkodzony.
Z temi się potkáć macie. Ále áni z temi, 30
245 Bo ci, mieczem pobici, dawno leżą w ziemi,
Kiedy i Sokoł opadł – ná brák już tráficie,
Ktorzy was łupu tylko nábáwią obficie.

)(3

Z dobrą

do Moskwy.

Topiąc się na Niedzwiedzym niebezpiecznym błocie /
Kżadko tam było w której bez chromego rocie.
W Drogoczowie odpoczał / y koniom / y sobie :
Nazajutrz Sylon Amity / na posilek tobie /
A Zaráburoa przyszedł : tam Młozą w swym biegu
Niehamowana płynie / a Cerkiew na brzegu
Świetey Pokrowy stoi. Gdyś w tym miejscu leżał /
Posel predki z nowiną do ciebie przybieżał /
Pewny nieprzyjacielski lud opowiadając /
A pewne wroczysto : a ty nie mieszkając
Kazałeś pod nie ciągnąć : a już na odprawie /
Uczyniłeś rzecz do swych temi słowy prawie :
W Boży czas / towarzysze moi wyjeżdżajcie /
A szczęściu Pána swego prawdziwie duszajcie /
Zá muremci Moskwićin iakokolwiek meżny /
Ale kiedy przyjdzie w ręk / już tam niedoleżny.
Uczci y murów słabo w Polocku bronili :
A potym iako wiele zamków porzucili :
Stracili już y serce : y tak go nie mieli /
Pomniacie iako byli pod Sokołem śmieli.
Szefnaście miał tysiecy ludu ku boiowi
Przebranego Scemet : strzelcow Miskińkowi
Osmnaście set służyło : iam się wazyl z temi
We dwanaście set koni porzucił w wszystkichmi.
A tak mi Bog tam zdarzył / że Moskwy nabrawszy /
Wielką wielkość w przetopy dągich napędzawszy /
Wieżniow męgnych nabrawszy / lud mnie powierzony
Stawilem Pánu swemu nie nieustodzony.
Z temi się porzucić macie / ale ani z temi :
Bo ci mieczem pobici / dawno leżą w ziemi.
Kiedy y Sokol opadł : na brak już trąście /
Ktorzy was lupu tylko nabawia obficie.

Wcześnie

Z dobrego tedy otucha puszczenie koniom wodze/
Życieństwo w reku waszych/ mam nadzieję w Boga.
Tu skoroś mówić przestał/ róty się ruszały/
A konie żartkonogie ochotnie przyskaly.
Najaiutrz bitwa była: Moskwa tyl podala/
A przecie trzy tysiące swoich postradala.
Synow Boiarskich wielka liczba nawiazano/
A strzelcow Dumskich poczet niemaly przygnano.
Potym kiedy sie wszyscy juz sciagnely roty/
Rozbiles nad Vzmora swe biale namioty/
Ktoreś najaiutrz w polu Soroczynskim stawil/
Jaczym sie tez y Silon z ludem swym przeprawil.
Juzechmy z gestych lasow/ y z blot stogich wysli/
Juzechmy na Tud stary/ nad Lucefna przysli/
Kzowski to tu juz powiat/ wsiami vsadzony
Gestymi: tus ty znorow rospuscil zagony/
Ktore sie w osmi zerwad mlach opieraly/
A wielkie szkody ogniem/ y mieczem dzialaly.
Tys nad Lucefna ciagnal/ ktorey brod gleboki
Tuz tam od slaku twego wpada w Tud seroki.
Borysow cie na noc mial: tam Kozacy trwali/
Pewna liczba Moskiewskich strzelcowci podali.
Ale ani Mohajscy darmo Tatarowie
Ktobie przysli: bo z woyska/ co bylo we Kzowie/
Synow poczet Boiarskich przed toba stawili.
Kiedys sedl przez Vrdome/ Kzow przedsie spalili
Mezni żołnierze twoi: tegoz dnia z swym ludem
Byles/ o Radziwoile/ za glebokim Tudem:
Tam Monaster (Preczystoy Rusin zowie) lezy/
A Wolha rzek polnocnych mozna riezna biezy:
Te przeplynawszy/ ludzie twoi sli w zagony
Pod Staryce/ gdzie sam Kniaz na ten czas strwozony

3 woj-

Wtargnienie

Z dobrą tedy otuchą puśćcie koniom wodze,
Zwycięstwo w ręku waszych, mam nadzieję w Bodze”.

Tu, skoroś mowić przestał, róty się ruszały,

250 Á konie žártkonogie ochotnie pryskály.

Názajutrz bitwá bylá: Moskwá tył podálá,

Á przecię trzy tysiące swoich postradął.

Synow bojárskich wielką liczbę nąwiązano

I strzelców duńskich poczet nie mały przygnano.

255 Potym, kiedy się wszystkie już ściągnęły rotty,

Rozbiłeś nąd Uzmora swe białe namioty,

Ktoś nájutrz w Polu Soroczyńskim stáwił,

Zá czym się też i Filon z ludem swym przeprawił.

Jużechmy z gęstych lasów i z błot srogich wyszli,

260 Juzechmy ná Tud Stáry nád Łuceszną przyszi.

Rzowski to tu już powiat, wsiąmi usádzony

Gęstymi. Tuś ty znowu rozpuścił zagony,

Ktore się w ośmi zewsząd milách opierały

I wielkie szkody ogniem i mieczem działały.

265 Tyś nád Łuceszną ciagnał, ktorej brod głęboki

Tuż tám od śláku twego wpada w Tud szeroki. 20

Borysow cię ná noc miał – tám Kozacy trwáli

Pewną liczbę moskiewskich strzelców ci podáli.

Ále áni Nohájscy dármo Tátárowie

270 K tobie przyszli, bo z wojską, co było we Rżowie,

Synow poczet bojárskich przed tobą stáwili. 25

Kiedyś szedł przez Urdomę, Rżow przedsię spalili

Mężni żołnierze twoi. Tegoż dnia z swym ludem

Byłeś, o Rádziwile, zá głębokim Tudem.

275 Tám monáster, „Preczystoj” Rusin zowie, leży

Á Wolhá, rzék połnocnych można księżná, bieży. 30

Tę przepłynąwszy, ludzie twoi szli w zagony

Pod Stárice, gdzie sam kniáz nátenczás strwożony

[3v] Z woj-

do Moskwy

280 Z wojskiem swoim ulegał i z miłemi syny.
Á widząc gęste ognie i bliskie perzyny,
Tejże nocy żonę swą i kniaziá Fiedorá
Z żoną jego i z bracią z stárickiego dworá
Do Moskwy wysłał i sam bárzo sobą trwożył, 5
I już był tylko w nogách nadzieję położył;
285 Zwłaszcza gdy Dánił Murzá od niego z Stárice
Do ciebie był ujáchał, stroż jego łóźnice.
Wtenczás Fekow budowny do czystá spalono,
Dworow i wsi kilkáset w popiół obrocono 10
Od Stárice w kilku mil, po Włodymirowe
290 Drugie zagony zásię zábiegály Rżowe.
Stámtąd szedłes ku Chelmu, á około ciebie
Ledwie słońce znáć było przed dymy ná niebie.
Tám Preczystej Okoncy zgorzáły párkány. 15
Tenże Selizárowu gość był obiecány:
295 Nie pomoglá nic Wołhá, płynąc miástá śrzodkiem,
I miásto, i ozdobnych cerkwi w czásie krotki<e>m
Trzydzieści wygorzáło. Pod tenże czás práwie
Trzystá koni moskiewskich szło z Toropcá w sprawie 20
Do cará prześwietnego. Ci kilku w zagoniech
300 Tátárow poimáli, á widząc ná koniech
Tuż zá sobą pogoniá, ná błotá uciekli –
Ták żywot záchowáli i śmierci odwlekli.
Tobie u cerkwie Świątej Preczystej swą głowá 25
Przyszło leżeć, wjáchwasy ná Górę Pawłowá.
305 Tám ná czterystá strzelcow moskiewskich trafili
Twoi Kozacy, z ktorej liczby nie żywili
I jednego – pospolstwá moc pomordowáli,
Tobie znácznego tylko więźniá záchowáli. 30
310 Stámtádeś nád Żukopę przyszedł, á stronámi
I ogniem kraj moskiewski niszczał, i száblámi.

)(4

Dálej

do Moskwy.

Żwoyskiem swoim wlegal/ y z młemi syny.
A widząc gęste ognie y bliskie perzyny/
Teyże nocy żone swą y Książą Siedorą
Z żoną iego / y z bracia / z Staryckiego dworą
Do Moskwy wysłał : y sam bārzo soba trwożył /
A inż był tylko w nogách nadzieie położył :
Zwłasczą gdy Dánił Murzā od niego z Staryce
Do ciebie był wiachał/ stroż iego łóżnice.
W ten czas Sekow budowny do czystā spalono /
Dworow y wsi kilka set w popioł obrocono.
Od Staryce w kilku mil : po Włodymirowe
Drugie zagony zaśie zabiegaly Rżowe.
Ztamtąd siedles ku Chelmu/ a około ciebie/
Ledwie słońce znąc było przed dymy na niebie.
Tām Preczystey Ołconcy zgorzāły parkāny/
Tenże Selizárovu gość był obiecāny.
Nie pomogła nic Wolha płynac miastā s rzodkiem/
A miasto/ y ozdoby Cerkwi/ w czasie krotkim
Trzydzieści wygorzāło : pod tenże czas prāwie
Trzy sta koni Moskiewskich sło z Toropcā w sprāwie
Do Carā przeswietnego : ci kilku w zagoniach
Tatarow poimāli/ a widząc na koniach
Tuż za sobą pogoniā/ na błotā wcieli :
Tāk żywot zachowāli/ y śmierci odwlekli.
Tobie v Cerkwie świętey Preczystey swā głowa
Przysło leżec / wiachawšy na górę Pawłowā.
Tām na cztery sta strzelcow Moskiewskich trasili
Twoi Rżacy/ z ktorey liczby nie żywili
Wiednego : pospolstwā moc pomordowali/
Tobie znaczego tylko więźniā zachowāli.
Ztamtądś nad Żukope przyszedł : a stronāmi
A ogniem kray Moskiewski nişczał/ y sabbami

Wstągnięcie

Walecy idąc / na Rżewskim rubieżu namioty /
A twoje spiącowane odpoczęły roty.
Drugiego dnia w Różniowie / tedy Witulina
Cerkiew stoi / a pod nie bystra płynie Dzwina.
Od tego miejsca w trzech milach tylko zdroje /
Z których dwie wielkie rzęce biorą tryby swoje /
Dzwina / y można Wolhą : ową ku Gdańskiemu /
A ta zaś ku morzu płynąc Chwałenskiemu.
W tymże miejscu kilka dni leżał / rozsyłając
Spiegi / a ze wszystkich stron języka dostając.
Potymś wojsko ruszył / y wszedł dwie mili
Do Dubną : tamże przed cie dwu więźniów stawili
Litewscy Tatarowie : y Kozacy śmieli
Z Toropieckimi syny / na tenże dzień mieli
Potrzebę nie bez krwi : czyż płac otrzymali /
A z tej liczby niemało więźniów narwiazali.
Szmałła też przypomnie / który Tatarzyną
Sześniaką / y drugiego Bojarńskiego syną
Tamże przywiódł do ciebie : przy tym stanowisku /
Na brzegu przedkier Dzwiny / Cerkiew była blisku /
Witultowych rąk pamięć : w gaju zaś sosnowym
Zdrowy możny białe / który także Witultowym
Kluczem po dziś dzień zowią. z tego tam noclegu
Wyprowadziłeś / Hermanie / dwu świadomych spiegu :
Jednego do Toropca / drugiego gdzie cząty
Moskiewskie przełożony rzadził / to dzwowały :
A samś tu Toropcu posiedł z ludem swoim /
Wieczor w Zaborzu konie / w Sibiru napoim
Drugiego dnia w Libréciech : zjadł jedno dwie mili
Do Toropca gdzie twoi ludzie popalili
Zbożą w koło wśelali : y tak czynią : szkody
Wielkie / niezmierne / przyszli do Sierżej wody.

Potym

Wtárgnienie

Dálej idąc, ná rżowskim rubieżu namioty
I twoje sprácowáne odpoczęły roty.
Drugiego dnia w Roźniowie, kędy Mikuliná
Cerkiew stoi, á pod nią bystra płynie Dźwiná.

315 Od tego miejscá we trzech milách tylko zdroje, 5

Z ktorych dwie wielkie rzéce biorą tryby swoje:
Dźwiná i można Wołhá – owá ku Gdańskiemu,
Á tá zásię ku Morzu płynąc Chwaleńskiemu.
W tymes miejscu kilká dni leżał, rozsyłając
320 Szpiegi, á ze wszystkich stron języká dostając. 10

Potymes wojsko ruszył i uszedł dwie mili
Do Dubná. Támże przed cię dwu więźniow stáwili
Litewscy Tátárowie i Kozacy śmieli
Z toropieckimi syny ná tenże dzień mieli
325 Potrzebę nie beze krwie. Ciż płác otrzymáli 15
I z tej liczby niemáło więźniow náwiązáli.
Szmáilá też przypomnię, ktory Tátáryzná
Sześniaká i drugiego bojárskiego syná

Támże przywiódł do ciebie. Przy tym stánowisku
330 Ná brzegu prędkiej Dźwiny cerkiew była blisku, 20
Witułtowych rák pámięć, w gáju zás sosnowym

Zdroj możny bije, ktory tákże Witułtowym
Kluczem po dziś dzień zowią. Z tego tám noclegu
Wypráwiłeś, hetmánie, dwu świádomych szpiegu:

335 Jednego do Toropcá, drugiego, gdzie czáty 25
Moskiewskie przełożony rządził Nozdrzowáty.

Á sameś ku Toropcu poszedł z ludem swoim:
Wieczor w Zaborzu, konie w Ścibutem napojem,
Drugiego dnia w Libráciech. Stąd jedno dwie mili
340 Do Toropcá, gdzie twoi ludzie popalili 30
Zbożá wkoło wszelákie i ták czyniąc szkody
Wielkie, niezmierne, przyszli do Siereżej wody.

[X(4v)]

Potym

do Moskwy

Potym do Kuniaszowki, więc gdzie między dwoma
Świętej Preczystej cerkiew świeci się rzekomą,
345 Kumiejá á Siezezá. Stądeś pod Chełm ciągnął
I támeś swe wojenne namioty rozciągnął
Tákże między rzékami: Kumiejá z tej strony, 5
Z drugiej Łowoci płynął strumień niewściagniony.
Nád tąż Łowocią wojsko kilká dni ciągnęło
350 I dopiero w Kołomnej z tobą odpoczęło.
W drodze z Russy dyjáká ná imię Putiła
Czułych Kozakow prędká ręká záląpiła. 10
Potym czterystá koni pod Stárą ciągnęło
Rusę, áby wiadomość tám o ludziach wzięło.
355 Ci piętnaściset koni Moskwy porázili
I wojewodę tegoż wojská zaczapili,
Kniázia Obolińskiego. Ruszywszy się z Koło- 15
mnej, položyleś wojsko – Szotew zowią sioło,
Cerkiew świętej Piatnice támże. Ále drogę
360 Piszác twoję, áni ja Czerniszową mogę,
Áni cerkwie Świętego przepomnieć Mikuły
W Rániszowie – w obu był miejscu twój lud czuły. 20
Pod Rus<s>ą słudzy twoi Moskwę pogromili
I więźniow do namiotu twego náwodzili.
365 Stámąd idąc, stáwiłeś wojsko w Orzechowie,
Więc w Uskijej nád Dziżá, á potym w Dukowie,
Gdzie twojá straż poboczna tobie swoje dáry 25
Oddawála – przygnáne w cymborze Tátary.
Názájutrz Ilemienia rzeká cię witała,
370 Á tá i wsi támecznej imię swoje dáła.
Tu się żołnierze twoi do koszá wrocili,
Ktorzy pod wojsko Tátar moskiewskich chodzili. 30
Leżałeś w Micháłowie potym, kędy była
Árchániołá Świętego cerkiew Micháiła.

[XX]

Nie mi-

Do Dostawy.

Potym do Kumiassoroki: wiec gdzie miedzy dwoma
 Swietey Przeczyszey Cerkiew świeci sie rzekoma/
 Kumięciá á Siejeziá: Itadeś pod Chelm ciągnął/
 A tamęs swe wojenne namioty rościagnął/
 Także miedzy rzekami: Kumięciá z tey strony /
 Z drugiey Lowoći płynął strumien niewściagniony.
 Nad tąż Lowoćią woysko kółka dni ciągnęło/
 A dopiero w Kolomney zroba odpoczęło.
 W drodze z Rusy diáká ná imię Putyla/
 Czulych Rozaków przedką reka załapila.
 Potym cztery sta koni pod starą ciągnęło
 Russe/ aby wiadomość tam o ludziech wzięło.
 Ci piętnaście set koni Moskwy porażili/
 A Woiewode tegoż woyska zacząpili
 Knięziá Obolińskiego. Rusywosy sie z Kolo-
 :mney/ položyles woysko/ Szotew zowia siolo/
 Cerkiew swietey Piarnice tamże: Ale droge
 Piśac twoie/ áni ia Czernisowa moze /
 Ani Cerkwie swietego przepomniec Nikuly
 W Kaniśowie: w obu był miejscu twoy lud czuly.
 Pod Rusą słudzy twoi Moskwe pogromili /
 A więzniow do namiotu twego náwodziłi.
 Stamtąd idac stáwiles woysko w Orzechowie/
 Wiec w Oskiey nád Dziżá/ á potym w Dukowie /
 Gdzie twoia straż poboczna tobie swoje dary
 Oddawała/ przygnáne w cymborze Tátary.
 Náziáutrz Złemienia rzeká cie witała/
 A tá y wsi támechney imię swoje dala.
 Tu sie żołnierze twoi do Kosa wrocili /
 A toż pod woysko Tatar Moskiewskich chodzili.
 Leżiles w Michálowie potym/ kedy była
 Archánwólá swietego Cerkiew Micháila.

Nie mi-

Wstągnięcie do Adostwy.

Nie mniósł Jaskina / ani Barasemio /
Przeżył tam iest we czei kwiat' faleśnych dzievic.
Porzypowa nie zamilcze / gdzieś też nie proznował /
Ales na dzielnych koniach pod zamkiem harcował /
Wabiąc / kobykolwiek śmiał a vszał swey sile /
Żeby z wami rycerskiej wżyl chorosile.
Żatąd siedles na Brzeszow / a potym z Brzeszow
Na świętego Mikule : ostarnis od Pszow
W mili tylko nocleg miał / gdzie Cerecha blisko
Podchadząc / lizala twoie stanowisko.
Najamtrz kiedy słońce z morza wychadzało /
Twoie woysko z okopu swego sie ruszało.
Przeciwko tobie wśyscy / o zacny Hetmanie /
Wyiaćali żołnierze / y wśyscy dworzanie :
Wśyscy Senatorowie : y on twoy łaskawy
Ociec z niemi / z postępu każdego Pan prawy.
Ci wśyscy ztoba w oboz pospolu wiachali /
A Krolowi wielkiemu czolem vderzali.
Szczęśliwy który sluchal twoiey wdzięczney mowy /
Gdyś tam swoje posługi ozdobnemi slowy /
A wśyskiego rycerstwa przypominal cnoty /
A dzieiność osobliwa y chęć każdej roty.
Jeslibys wiec o Krolu mniej wiary nie dawal /
Tychże (powiada) pytał : zātymieś oddawał
Wieźnie twarzy surowych / wrodziwe chlopy /
Pierśiste / iakobys też patrzal na Cyfłopy.



Wtárgnienie do Moskwy

375 Nie minąłés Záklimá áni Karászewic –
Preczysta tám jest we czci, kwiát falesznych dziewic.
Porchowá nie zámilczę, gdzieś też nie proznował,
Áleś ná dzielnych koniech pod zamkiem hárcował,
Wabiąc, kto by kolwiek śmiał á ufał swej sile, 5
380 Áby z wámi rycerskiej użył krotofile.
Stámąd szedłés ná Krzeszow, á potym z Krzeszowá
Ná Świątego Mikułę. Ostatniś od Pskowá
W mili tylko nocleg miał, gdzie Cerechá, blisko
Podchadzając, lizála twoje stánowisko. 10
385 Názájutrz, kiedy słońce z morzá wychadzáło,
Twoje wojsko z okopu swego się ruszáło.
Przeciwno tobie wszyscy, o zacny hetmánie,
Wyjácháli żołnierze i wszyscy dworzánie,
Wszyscy senatorowie i on twój łaskáwy 15
390 Ociec z niemi, z postępu káżdego pan práwy.
Ci wszyscy z tobą w oboz pospołu wjácháli
I krolowi wielkiemu czołem uderzáli.
Szczęśliwy, który słuchał twojej wdzięcznej mowy,
Gdyś tám swoje posługi ozdobnemi słowy 20
395 I wszystkiego rycerstwá przypominał cnoty,
I dzielność osobliwą, i chęć káżdej roty:
„Jeslibyś więc, o krolu, mnie wiáry nie dawał,
Tychże – powiáda – pytaj”. Zátymes oddawał
Więźnie twarzy surowych, urodziwe chłopy, 25
400 Piersiste, jákobyś też pátrzał ná Cyklopy.

[X(Xv]

Spis rycin, tabel i map we wstępach i w objaśnieniach

Ryc. 1.	A. Alciatus, <i>Emblemata</i> , Lugduni 1548, s. 40: <i>Concordiae symbolum</i>	18
Ryc. 2.	[J. Kochanowski], <i>Zgoda</i> , [wyd. 2], Kraków 1564, karta tytułowa	23
Ryc. 3.	[J. Kochanowski], <i>Zgoda</i> , [wyd. 3], Kraków 1565, karta tytułowa	23
Ryc. 4.	Wcześniejszy stan drzeworytu z emblematem zgody z 1564 r. (KochZg1)	30
Ryc. 5.	Późniejszy stan drzeworytu z emblematem zgody z 1564 r. (KochZg2)	30
Ryc. 6.	Stan drzeworytu z emblematem zgody z 1565 r. (KochSat3)	30
Ryc. 7.	Karta tytułowa KochSat1 (faksymile za: J. Kochanowski, <i>Dzieła wszystkie</i> . Wydanie Pomnikowe, t. II, Warszawa 1884, s. 41)	47
Ryc. 8.	Karta tytułowa KochSat3	47
Ryc. 9.	A. Alciatus, <i>Emblemata</i> , Lugduni 1548, s. 101: <i>In subitum terrorem</i>	51
Ryc. 10.	Ch. Kobyleński, <i>Variorum epigrammatum ad Stanislaum Rozimontanum libellus</i> , Cracoviae 1558, k. a	51
Ryc. 11.	Odbitka drzeworytu z Satyrem na karcie tytułowej KochSat2	55
Ryc. 12.	Odbitka drzeworytu z Satyrem na karcie tytułowej KochSat3	55
Ryc. 13.	Odbitka drzeworytu z Satyrem w druku z 1689 r. (J.K. Haur, <i>Skład</i> ..., Kraków 1689, s. 158)	55
Ryc. 14.	Rzeźbanie w koszu, drzeworyt druku B. Paprocki, <i>Koło rycerskie, w którym rozmaite stworzenia rozmowy swe mają</i> , [b.m., po 1576], k. Z3v.	403
Ryc. 15.	Portret Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, miedzioryt, 1758 (<i>Icones familiae ducalis Radivilianae ex originalibus ... picturis desumptae</i> ..., Nesvisii [1758], tab. 39) . .	560
Ryc. 16.	Portret Katarzyny Ostrogskiej, miedzioryt, 1758 (<i>Icones familiae ducalis Radivilianae ex originalibus ... picturis desumptae</i> ..., Nesvisii [1758], tab. 41) . .	561



Tab. 1.	Stosunek form długich i krótkich w obrębie zaimków dzierżawczych. Formy liczby pojedynczej	127
Tab. 2.	Stosunek form długich i krótkich w obrębie zaimków dzierżawczych. Formy liczby mnogiej	128
Tab. 3.	Stosunek form długich i krótkich zaimków dzierżawczych w obrębie prozy Kochanowskiego wydanej w woluminie VII/2	128

Tab. 4.	Frekwencja kategorii werbalnych w poematach okolicznościowych i <i>Omenie</i> Kochanowskiego	142
Tab. 5.	Połączenia rzeczowników z wyrażeniami przyimkowymi w poematach okolicznościowych i <i>Omenie</i> Kochanowskiego	156
Tab. 6.	Łączliwość przymiotników z przyimkami w poematach okolicznościowych Kochanowskiego	160
Tab. 7.	Właściwości składniowe przyimków w poematach okolicznościowych Kochanowskiego	171
Tab. 8.	Łączliwość przyimków w poematach okolicznościowych i <i>Omenie</i> Kochanowskiego	172
Tab. 9.	Frekwencja najczęstszych przyimków w utworach wydanych w woluminach <i>Poematy okolicznościowe</i> i <i>Proza</i>	173
Tab. 10.	Rzeczowniki w poematach okolicznościowych i <i>Omenie</i> Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych	180
Tab. 11.	Przymiotniki (wraz z imiesłowami przymiotnikowymi) w poematach okolicznościowych i <i>Omenie</i> Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych	180
Tab. 12.	Czasowniki w poematach okolicznościowych i <i>Omenie</i> Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych	180
Tab. 13.	Rzeczowniki w wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych	181
Tab. 14.	Przymiotniki (wraz z imiesłowami przymiotnikowymi) w wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych	181
Tab. 15.	Czasowniki w wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego w liczbach bezwzględnych	181
Tab. 16.	Procentowy udział rzeczowników, przymiotników oraz czasowników w poematach okolicznościowych, <i>Omenie</i> i wybranych utworach prozatorskich Kochanowskiego	181
Tab. 17.	Itinerarium dywersyjnego zagonu Krzysztofa Radziwiła w głąb Rosji w 1581 r.	583
		
Mapa	Marszruta dywersyjnego zagonu Krzysztofa Radziwiła w głąb Rosji w 1581 r. (oprac. Milan Grześkowiak)	581

Spis treści

Wstępy wydawców	5
Uwagi dotyczące rozwiązań przyjętych w niniejszym tomie (Radosław Grześkowiak) ..	7
Datacja utworów, ich dzieje wydawnicze w XVI i XVII wieku, wybór podstawy edycji i zasady ustalenia tekstu (Radosław Grześkowiak)	12
Gramatyczna charakterystyka poematów okolicznościowych (Bogusław Kreja, przy współudziale Izabeli Winiarskiej-Górskiej)	76
Zmiany tekstu w wydaniach poematów okolicznościowych oraz w odpisie <i>Zgody</i> i przeróbce <i>Jeźdy do Moskwy</i> (Izabela Winiarska-Górska)	183
Wykaz błędów i uszkodzeń druków (Radosław Grześkowiak, Izabela Winiarska-Górska)	205
Teksty. Reprodukacja fototypiczna. Transkrypcja (Radosław Grześkowiak, Izabela Winiarska-Górska, Mikołaj Szymański)	211
<i>Zgoda</i>	212
<i>Satyr albo Dziki mąż</i>	230
<i>Proporzec albo Hołd pruski</i>	272
<i>Epitalamijum na wesele Krzysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej</i>	302
<i>Jeźda do Moskwy</i>	314
<i>Omen</i>	344
Objaśnienia (Radosław Grześkowiak, Mikołaj Szymański, przy współudziale Izabeli Winiarskiej-Górskiej)	347
Źródła i literatura	349
Źródła klasyczne (Mikołaj Szymański)	349
Wykaz sigli ksiąg biblijnych (Mikołaj Szymański)	354
Wykaz przekazów i edycji, wedle których cytowane są dawne teksty polskie (Radosław Grześkowiak)	355
Wykaz edycji, wedle których cytowane są teksty zachodnie, nowołacińskie i wernakularne (Mikołaj Szymański)	373

Literatura przedmiotu przywołana w objaśnieniach więcej niż raz (Radosław Grześkowiak)	374
Literatura pomocnicza (Radosław Grześkowiak)	376
<i>Zgoda</i>	377
<i>Satyr albo Dziki mąż</i>	407
<i>Proporzec albo Hold pruski</i>	500
<i>Epitalamijum na wesele Krzysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej</i>	557
<i>Jeździ do Moskwy</i>	581
<i>Omen</i>	694
Indeksy (Izabela Winiarska-Górska).	697
Indeks wyrazów i form polskich w utworach Kochanowskiego	699
Indeks wyrazów i form łacińskich w utworach Kochanowskiego	826
Indeks wyrazów i form polskich w tytułach, żywej paginie i oprawie edytorskiej (w tym dedykacji Krzysztofa Kochanowskiego do <i>Proporca</i>)	826
Indeks wyrazów i form łacińskich w tytułach i oprawie edytorskiej	835
Indeks frekwencyjny wyrazów polskich w tekście wierszowanym	836
Aneks. Reprodukacja fototypiczna i transkrypcja odpisu <i>Zgody</i> oraz przeróbki <i>Jeździ do Moskwy</i> (Radosław Grześkowiak)	847
Odpis <i>Zgody</i> z początku 1563 roku	849
Wykaz skorygowanych błędów zapisu	851
Przeróbka <i>Jeździ do Moskwy</i> z 1611 roku	862
Wykaz błędów druku	863
Spis rycin, tabel i map we wstępach i w objaśnieniach	885



NARODOWY PROGRAM ROZWOJU HUMANISTYKI

Publikacja finansowana w ramach programu Ministra
Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy
Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2019–2023
nr projektu 11H18 0246 86, kwota dofinansowania
1 790 520,00 zł.

Recenzenci naukowi

prof. dr hab. Roman Krzyżwy, prof. dr hab. Mieczysław Mejor

Redaktor naukowy

dr hab. Marek Osiewicz

Opracowanie graficzne okładki i wyklejki
na podstawie projektu Jacka Sikorskiego

Redakcja tekstu

Michał Kunik, Marek Osiewicz

Redakcja techniczna i komputerowe
przygotowanie do druku

Bogdan Hojdis

Korekta i adiustacja

Bożena Kapusta, Piotr Fliciński

© Copyright by Instytut Badań Literackich
Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2025

ISSN 0519-864X

ISBN 978-83-66448-89-6

Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich
Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2025

Druk i oprawa:

TOTEM. Drukarnia Cyfrowa,
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław